SWYATNYCA...

IHS

Myłka drukarska w paginacji: po str. 69 idzie 90 zamiast 70.

SWIĄTNICA PANSKA,

Zámykáiąca w ſobie

KAZANIA

NA VROCZYSTOSCI SWIĄT, CAŁEGO ROKV.

PRZEZ

X. SZYMONA STAROWOLSKIEGO, KANTORA TARNOWSKIEGO.

Ku pożytkowi y zbudowániu duchownemu, nabożnym Kátholikom

WYSTAWIONA.

W KRAKOWIE,

W Drukárniey Krzyſtofá Schedlá J. K. M. Typogr.

Roku Páńſkiego, 1645.

Przewielebnemu w P. Chrystuśie Oycu

Jáśnie Oświeconemu Xiążęciu, Jego Mći Xiędzu

PIOTROWI GĘBICKIEMV

z Bożey y Apostolskiey Stolice łáski.

BISKVPOWI KRAKOWSKIEMV.

XIĄZĘCIV SIEWIERSKIEMV.

Czułemu owieczek Chrystusowych Pásterzowi, y Korony Polskiey SENATOROWI.

Láská y pokoy/ od Páná y Bogá náßego Jezusá Chrystusá.

ZAwße ten był zwyczay w Kośćiele Kátholickim, ießcze od początku wiáry świętey záwźięty. Przewielebny y Iáśnie Oświecony Miłośćiwy X. Biskupie, áby nádpsowáne oźiębłych Chrześćian obyczáie, były przez zgromádzenia Páśterzow, ktore Koncyliámi y Synodámi zowiemy, według náuki Apostolskiey náprawowáne. A záś fałßywe Herezyárchow náuki, y błędy rozmáite między wiernemi Páńskimi rozśiane, poważnemi pismy, czułych w powinnośći swoiey Doktorow y Káznodźieiow znoßone. Aby ich księgi, lud pospolity własnym ięzykiem czytáiąc, y tego się strzegli, czego Kośćioł ś Kátholicki zákázuie:

y to pilnie záchowywáli, czego náucza. Z tey tedy okázyey, ieno ſię záczał Kośćioł, ná wſchodźie Græckim ięzykiem święći Doktorowie ſwoie Traktaty, Homilie, Káthecheſes, y Liturgie piſáli: á w zachodnim kośćiele, Láćińſkim: iż te dwá ięzyki ná on czás, naſzyrzey pánowáły ná świećie. Potym gdy ſię wiárá święta po Azyey, po Afryce, á oſobliwie po pułnocnych náſzych kráiách roſkrzewiłá. Stolicá Apoſtolſka, ktorey powinność ieſt wzglądáć ná wſzytkie ſtrony owczárnie Chryſtuſowey, áby rozumne owieczki głodu ſłowá Bożego niećierpiáły, pozwoliłá potrzebne náuki ludowi poſpolitemu do zbáwienia, w káżdym narodźie, ięzykiem włáſnym piſáć, Kazánia, Zywoty Swiętych, Pſalmy, Káthechizmy, Przykłády y cudá rozmáite: á nákoniec y Dźieie Kośćielne, y Biblią ſámę. Aby we dni święte ludźie wolnemi od roboty będąc, nie ná gadkách prożnych y obmowiſkách, áni ná pijáńſtwie, táńcách, bieśiádách, y grze rozmáitey czás trawili: ále ná bogomyślności y náuce Chrześćiáńſkiey, księgi w domu nabożne czytáiąc, y z nich ſię drogi zbáwienney, y chwały prawdźiwey Páná Bogá ſwoiego vcząc. Zwłaſzczá ktorzy bliſko kośćiołá mieć nie mogą. Y ztąd v nas w Polſcze (iż inne ćwiczeńſze narody zachodnie opuſzczę, ktorzy wſzytkie práwie náuki, co ich może być ná świećie, ſwemi ięzykámi przetłumáczone máią) napierwſzy Biblią świętą, Ian Leopolitá Akádemik y Archipresbyter Krákowſki, ná Polſki ięzyk przetłumáczył. Potym Poſtyllę krotką nápiſał Marćin Białobrzeſki, Biſkup Kámieniecki, á Opát Mogilſki: Káthehizm y náukę o Sákrámentách świętych. Iákub Vcháńſki Arcybiſkup Gnieźnieńſki. Y po nim znowu Stániſław Kárnkowſki, Biſkup ná on czás Kuiáwſki. Tákże inni Práłáći, ták przed nimi, iáko y po nich rozmáite księgi duchowne, ná zbudowánie ludźi prośćieyſzych, po Polſku piſáli. A oſobliwie X. Hieronim Powodowſki Archipresbyter y Kánonik Kráko[w]ſki, śiłá bárzo rzeczy po[t]rzebnych do náuki zbáwienney wydał. Potym náſtąpili Iákub Wuiek, Piotr Skárgá, Szymon Wyſocki, Marćin Szmiglecki, y inni Theologowie Societatis Ieſu, *ktorzy zacne księgi, á nie tylko ludowi proſtemu, ále też y ſámym Kápłánom y Káznodźieiom, pożyteczne bárzo popiſáli. Ktorychże iuż kupić nie doſtánie w kramnych Bibliothekách, dla te-*

go chcący się Kościołowi świętemu przysłużyć, y ten niedostatek nápełnić, te nowe Kazánia, ná święta cáłego roku, z stárych authorow zebráne, wydáć vmyśliłem? áby się ták, vbogich Wikáryow, y Plebanow, potrzebie wygodźić mogło. Ktorzy, nie záwsze máią ksiąg dostátek, dla szczupłych prowentow swoich, y nie záwsze máią czás gotowáć się z ksiąg Láćińskich ná kazánie; częśćią dla zabaw kośćielnych, gdy Sákramentámi świętemi ludźie opátruią; częśćią dla gospodárstwá kłopotliwego, gdy ná wśiách mieszkáiąc, czym by żyli, y czym by się przyodźiewáli, rowno z drugimi myślić muszą. Aby tedy mnieyszym sumptem księgi mieć mogli, y mnieyszą pracą ná przepowiádánie słowá Bożego przygotowáli się, nie opuszczáiąc curâ animarum, *około chorych zwłaszczá, dáleko od kośćiołá mieszkáiących, w czym ich sumnienie iest obowiązáne, żądániu ich osobliwemu dosyć vczynić chćiałem. Lubo nie z táką wygodą, iákoby oni sobie życzyli, ábo sámá rzecz potrzebowáłá;* In magnis tamen ac difficilibus, & voluisse sat est, *iáko przysłowie nieśie.*

A iż káżdego Chrześćiánina powinność iest, á tym iesżcze bárziey wstanie duchownym położonego: áby cokolwiek z dowćipu y prace swoiey ná świát wydáie, pod prætextem rátunku bliźniego, y pomnożenia chwały Boskiey, pierwey to poddał pod rozsądek kośćiołá ś. y przełożonych w nim Pásterzow, według porządku stárodawnego, we wszytkim Chrześćiáństwie zwyczáynego. Tedy y ia pogotowiu, żadney náuki do śiebie nieczuiąc, á będąc niegodnym Kápłánem Dyœcezyey W. X. Mći. z wielką ochotą y posłuszeństwem, tę lichą pracą moię, pod rozsądek wysoki W. X. Mći, y tych, ktorych około śiebie, dla rozrządzenia lepszego kośćiołá Bożego chowasz, iáko vniżony sługá poddáię; y bez wyráźnego wyroku W. X. M. Biskupá y Pásterzá moiego, między ludźie publikowáć niechcę. Bo iáko pospolićie zwykliśmy przećiwko swowoleństwu y gwałtowi wszelkiemu Herby wielkich Pánow, y Krolow sámych ná domách nászych ná dedrzwiámi przybijáć: ták ná początku księgi káżdey tákichże Potentatow tytuły y imioná pisáć, biorąc ich sobie przećiwko potwarcom zá obrońce y Pátrony we wszelákiey złey przygodźie. A osobliwie gdy co w máteryey duchowney ná świát

wydáiemy, Kośćiołá Bożego Przełożonych, y Biskupow sámych pátrocinium y protekcyey potrzebuiemy: áby przewrotni Kácerze, y Haeretycy niewstydliwi o ich czułośći wiedząc, y approbácye deputowánych náto Censorow od nich widząc, rozumienia w nich powszechnego, y Kátholickiey náuki fałszowáć, ináczey káżdą rzecz według phántázyey swoiey szpocąc, ná potym nieśmieli.

Czego pilnie przestrzegáiąc W. X. Mć Pan moy miłośćiwy, iż záraz powstąpieniu swoim szczęśliwym, ná tę wysoką Káthedrę Krákowską, pokazałeś Oyczyznie wszytkiey stáránie swoie Pásterskie, y czułość Biskupią, ták ná Dioecezálnym, iáko y ná Prowincyálnym Synodźie, z pochwałą Duchowieństwá wszytkiego, chcąc stárochrześćiáńskie obyczáie w owieczkách swoich, y pobożność Oyczystą zátrzymáć. Dla tegoć wszyscy, wielcy y máli, ochotnie tey prace, według śił nászych, do pomoc życzemy, ktorzy ienokolwiek władzey twoiey, y zwierzchności od Bogá dáney podlegamy; pokornym sercem naywyższego Pásterzá Chrystusá Iezusá prosząc, áby on sam, ták święte zamysły, y vśiłowánia gorące W. X. Mći, do skutku rzeczywistego przyprowádźić raczył. Do czego, iż y tę bláha pracą moię, poniekąd należeć rozumiem, lubo nie ták potrzebnie, iáko srebro, złoto, y kámienie drogie, ná budowánie przybytku Páńskiego, do ręku Moyżeszowych, od ludu Izráelskiego oddawáne, ále przynamniey iáko śierść kozią, y skorki báránie, z ochotą przynosząc, wespoł z emną sámym, pod wolą, y miłośćiwą łáskę W X. Mći Pánáy Dobrodźieiá moiego poddáię. Vniżenie prosząc, ábyś to moie otium literarium, *wysokim baczeniem swoim ogárnąwszy, w czym nieudolność dowćipu moiego pobładźiłá, ná dálsze prace, y vsługi swoie záchowáć, y miłośćiwie promowowáć raczył. Ktory wielkim cnotom twoim, y godnośći wysokiey, w Oyczyzniey Kośćiele Bożym wszytkim wiádomey, powinną rewerencią y opkłon niski czyniąc, P. Bogá niegodny proszę, áby W. X. M. chował iáko naydłużey w dobrym zdrowiu.* illustrissimũ lumen & columen Sarmatiæ nostræ.

W. X. Mść. mego Mił: Páná

naniższy y pokorny Kápłan vsługá.

X. Symon Starowolski.

Kántor Tarnowski.

Do czy-

Do czytelniká Łáskáwego.

NIe dla ostentácyey żadney/ bom nieumieiętny y grzeszny człowiek/ ále dla żądania pewnych przyiaciół/ y Kápłánow vbogich. Czytelniku Łáskáwy/ te podła prácę moię/ ná vżytek pospolity wydáć vmyśliłem; maiąc zá to/ iż lubo robotá niedoskonáła/ prościeysza iednák może być pomocna/ do przygotowánia się dostátecznieysze°/ ná przepowiádánie Ewángeliey świętey/ ludowi zwłaszczá pospolitemu/ we wśiách/ y miásteczkách mnieyszych mieszkáiącemu/ kędy ták wysokiey náuki po Káznodźieiách nie wyćiągáią/ iáko w miástách głownieyszych/ y gdźie ludźi polerownieyszych zgromadzenia się iákie nayduią.

Przetoż/ niewidząc tego żadnego pożytku/ áby przed ludźmi prostemi/ miáło trwáć kazánie godźinę cáłą/ iáko wszędźie zwyczay być widzę w Oyczyznie nászey. Dla tegom te Kazánia swoie/ ná częśći podźielił/ żeby iedne tylko część/ kędy niewiele áudytorow/ y niepiśmiennych/ mogł Káznodźieiá z Ambony powiedźieć/ obszerniey káżdą rzecz słowy swoiemi/ niżeli odemnie iest nápisána/ do poięćia łátwieyszego słucháczom podáiąc. A ostátek czásu zásię/ áby strawił náuczáiąc ludźi żegnáć się przystoynie/ y mowiąc z niemi *distincte* Páćierz/ Zdrowaś Márya/ Kredo/ y Boże przykazánie. Bo ilem się przypátrzył/ we wszytkiey práwie Polszcze/ rzadki się z ludu pospolitego vmie przeżegnáć; rzadki tráfi Páćierz/ żeby do niego nie miał co przydáć swoiego/ ábo nie viął słow do sensu należących. A Bożego przykazánia/ záiśćie y z tysiącá ieden nie tráfi. Z tąd wielkie sumnienia záwiedźienie/ wielkie grzechy miedzy ludźmi. Abo by tedy/ te rzeczy potrzebne do zbáwienia káżdemu/ po kazániu mowić z ludźmi/ náukę iáką z Ewángeliey krotko powiedźiawszy; ábo przede Mszą záraz/ skoro się ludźie do Kośćiołá zniđą po przedzwánianiu. A toby pámiętáć osobliwie/ áby nigdy niedawáć ślubu/ ludźiom wstępuiącym w stan małżeński/ ażby oboie z nich/ y Páćierz/ y Boże przykazánie vmieli: y przyszedszy do Plebáná swoiego w wigilią wesela/ przed nim poiedynkiem mowili. Tráfiło się to bowiem niedawno/ w domu iednym Senatorskim/ iż gdy pánná służebna/ ktorą zá mąż wydawono/ nieumiáła Páćierzá/ á kazono iey precz od ołtarzá/ wesele dotąd odłożywszy/ ażby się byłá Páćierzá/ y Bożego przykazánia náuczyłá; tedy na beztydźień/ wszytko práwie dobrze vmiáłá/ y ślub z oblubieńcem swoim wźiełá.

Trzebá tedy rzeczy należących do zbáwienia/ ludźi prostych pilno náuczáć/ á niebáwić się długiemi powieśćiámi ná kazániu/ ktorego oni zgołá nic nie rozumieią: ieno dla zwyczáiu/ przez cáłą godźinę ná kazániu śiedzą. Dla tegoż/ rozumiałbym áby y sentencye te/ ktore przydłuższym są w tych kazániach moich/ bá y we wsze-

łákich zgołá/ z Doktorow świętych przytoczone/ opußczáć ie ná kazálnicy/ ſens tylko ſam z Láciny po Polſku przypomniawßy. Bo y nie káżdy kapłan może mieć pámięć táką/ áby słowo w słowo/ to wßytko co nápiſano/ z Doktorá ktorego/ ábo z Bibliey ſámey/ mogł z kazálnice powiedzieć bez omyłki: y powiádáć też to ludziom proſtym po Lácinie/ czego oni nie rozumieią/ zdámi ſię rzecz być niepotrzebna. Ták tedy wßytkie authorytates piſmá świętego/ y Doktorow Kośćielnych/ w tych kśięgách moich przytaczałem/ áby nic proponowánego konceptu nie opußczáiąc/ mogł zdanie ſwoie Káznodzieiá po Polſku wypowiedzieć/ słowá Láćińſkie wßytkie opuśćiwßy.

A przeto w tey mierze/ com powiedział/ zdáło mi ſię Czytelniku Láſkáwy/ ćiebie przeſtrzec tą kilką słow: y prośić przytym/ ábyś tę iáką táką pracą moię/ dobrym áffektem przyiął/ lubo nie ieſt rowna/ poważnemu w podawániu niebieſkiey náuki Skárdze/ áni biegłemu w kontrowerſyách z Heretykámi Wuykowi/ ábo łágodnemu w Polſkim kráſomowſtwie Bierkowſkie[v]/ ktorzy talentámi wielkimi od P. Bogá obdárzeni/ wſłáwili ſię we wßytkiey Oyczyznie/ y będą słáwnymi ná potomne wieki. Ja dawcy wßytkiego dobrá Bogu moiemu/ zá to pokornym ſercem dziękuię/ iż cokolwiek mi dáć raczył z miłośierdzia ſwoiego nie zákopywam tego w ziemi niedbálſtwá y leniſtwá do prace: Ale w czymkolwiek ſłużyć będę mogł bliźniemu ſwoiemu/ to ná chwałę Stworce y Zbáwićielá moiego z ochotą powinną/ czynić nie przeſtánę. A będzieli łáſká iego święta nádemną/ ták w przedłużeniu żywotá/ iáko y w dodániu rátunku do prace záczętey/ y Niedzielne Kazánia wydáć do vżywánia twego niewymowię ſię: ieno łáſkáwie przyimi/ á Páná Bogá proś zá mię grzeßnego.

SVMMARYVSZ
Kazań Odświętnych przez cały rok.

Ná dźień S. Andrzeiá Apostolá.

Ná dźień S. Mikołáiá Biskupá.

Ná Niepokaláne Poczećie Náświętszey Mátki Bożey Máryey.

Ná dźień S. Thomaszá Apostolá.

Ná dźień Bożego Národzenia.

Ná dźień S. Szczepaná.

Ná dźień S. Janá Ewángeliſty.

Ná dźień Swiętych Młodźiankow.

Ná dźień Nowego Látá.

Ná dźień źiáwienia/ ábo Trzech Krolow.

Ná dźień S. Agnieſzki.

Ná dźień Oczyśczenia Náświętſzey Mátki Bożey.

Ná dźień S. Máćieiá Apoſtołá.

Ná dźień Káźimierzá S.

Ná dźień Iozephá S.

Ná dźień S. Benedyktá.

Ná dźień Zwiástowánia Pánny Náświętßey.

Ná dźień Swiętego Woyćiechá Pátroná náßego.

Ná dźień Swiętych Apostołow Philippá y Iákubá.

Ná dźień Nálezienia Krzyżá S.

Ná dźień S. Stánisłáwá Biskupá Krákowskiego y Męczenniká.

Ná dźień Národzenia Swiętego Janá Chrzćićielá.

Ná dźień Swiętych Apoſtołow Piotrá y Páwłá.

Ná dźień Náwiedzenia Mátki Bożey.

Ná dźień S. Málgorzáty.

Ná dźień ś. Máryey Mágdáleny.

Ná dźień Swiętego Jákubá więkſzego Apoſtołá.

Ná dźień Anny Swiętey.

Ná dźień Swiętego Wáwrzyńcá Męczenniká.

Ná dźień w Niebowźięćia Przeczystey Mátki Bożey.

Ná dźień Iácká Swiętego.

Ná dźień ś. Bárthłomieiá Apostołá.

Ná dźień Národzenia przenaświętszey Mátki Bożey.

Ná dźień podwyższenia Krzyżá ś.

Ná dzień Swietego Máttheuszá Apostolá y Ewángelisty.

Ná dzień przenieśienia Stánisławá ś.

Ná dzień ś. Michálá Archányolá.

Ná dzień świetego Fránćiszká.

Ná dzień ś. Jádwigi Pátronki Polskiey.

Ná dzień Lukaszá ś. Ewángelisty.

Ná dzień Swietych Apostolow Szymoná y Judy.

Ná dzień Wßytkich Swietych.

Ná dzień Zadußny.

Ná dzień S. Marćiná Biskupá.

Ná dzień świetey Káthárzyny.

Ná dzień ś. Ignácego Fundatorá Societatis Iesu.

Ná dzień ś. Fránćißká Xáwierá Indyiskiego Apostołá.

Ná ś. Jana Kántego Doktorá Akádemiey Krakowskiey.

KONIEC SVMMARYVSZA.

APPROBATIO.

Sanctuarium Hoc

In quo continentur ſermones de Sanctis, ad excitandam populi deuotionem, & augendum cultum Diuorum Cæleſtium, ab Admod. Reu: D. SIMONE STAROWOLSKI Cantore Eccleſiæ Collegiatæ Tarnou: Idiomate natiuo conſcriptum, pium, multiplici refertum eruditione, recta methodo, & tractatione elaboratum, concionatoribus ad celerem ſui comparationem, vtile & neceſſarium. M. Iacobus Vitellius S. Th. D. Eccleſiæ S. Floriani Can: Acad: Crac: interea Rector, teſtatur. Vtq; ad communem S. Eccl: ædificationē in publicum exeat, facultate ſibi ad hoc Conceſſa permittit. Datum Crac. è Collegio Maiori 24. Aug. 1644.

KAZANIA

KAZANIA NA SWIĘTA CAŁEGO ROKV

X. SYMONA STAROWOLSKIEGO, KANTORA TARNOWSKIEGO.

KAZANIE PIERWSZE

Ná Dźień S. Iędrzeiá Apostołá.

O Powołániu Apostołow Swiętych.

Ewángelia v Mattheuszá S. w Rozdź. IV.

WOn czás: Gdy Pan Jezus chodźił nád morzem Gálileyskim / vyźrzał dwu bráciey / Symoná ktorego zowią Piotrem y Andrzeiá brátá iego / zápuszczáiące śieci w morze / ábowiem byli rybitwy / y rzekł im: Podźćie zá mną: á vczynię was rybitwámi ludźi. A oni nátychmiast / opuśćiwszy śieci szli zá nim. A postąpiwszy zá nim stamtąd / vyźrzał drugich dwu bráciey / Jákubá Zebedeuszowego / y Janá brátá iego w łodźi / z Zebedeuszem Oycem ich / opráwuiące śieci swoie: y wezwał ich. A oni nátychmiast opuśćiwszy śieci y Oycá / szli zá nim.

Ambulans Iesus iuxta mare Galileæ, vidit duos fratres mittentes rete in mare, & vocauit eos *Matth. 4.*

Skuteczność Słowá Boskiego.

JAkoby był skuteczny głos Páński / ktory co ieno wyrzecze zárázem sie ostánie / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili / wypowiedźieć tego iezyk ludzki żadną miárą nie może. Jle iednák człowiekowi mowić sie godźi / á to Dawid ś. Duchem Prorockim nápełniony będąc / gdy y przeszłe rzeczy vpátruie iáko verbo Domini cæli firmati sunt, y przyszłe vważa / iáko iednym słowem poćiągnie Vczniow ná służbę swoie y opowiádánie Ewángeliey / mowi w Psalmie 28. Vox Domini super aquas, Deus maiestatis intonuit, vox Domini in virtute, vox Domini in magnificentia.

Psal. 28.

Słowem Páńskim niebiosá stánęły.

Jle rázy powiáda Bog z máiestatu swoiego nieogárnionego głos swoy wypuśći / tedy záwsze iáko piorun iáki

rzeczy wszytkie przeniká. Poki iesźcze świátá nie było: á Duch iego Boski tylko sie nád wodámi nosił/ iedno rzekł. Fiat lux álić sie záraz nád przepáśćiámi ćiemnymi świátłość sstáłá/ Appelauitq; lucem Diem, & tenebras noctem. Tákże iedno rzekł/ Fiat firmamentum in medio aquarũ, Alić nátychmiást stáło sie niebo/ ktore oddźieliło tám te wody ktore są nád niebiosámi/ od tych tu wod ktore są pod niebem. A ták wszytek świát iednym słowem stworzył ktore to słowo miáło w sobie moc skuteczną/ y wielmożną/ in virtute & in magnificentia. Bo iedno rzekł niech będźie słońce álić słońce záraz stánęło ná niebie/ ieno rzekł niech/ będą ryby w wodách/ ptástwo po powietrzu/ źwierzętá y owoce rożne ná źiemi/ álić sie to wszytko oraz sstáło/ wielce dobrze/ wielce wybornie.

Gen. c. 1.

Tymże słowem Boskim swoim/ gdy budowáć począł Kośćioł swoy Chrystus IEZVS, ieno rzekł Piotrowi y Andrzeiowi brátu iego/ Venite post me, álić oni nie pytáiąc sie po co ich woła/ niepytáiąc sie iáko im będźie płáćił/ czym ich będźie karmił/ y gdźie ich záprowádźi do domu swoiego/ zárázem poszli zá nim porzućiwszy śieći swoie ktorymi sie żywili/ porzućiwszy rodźice/ przyiaćioły y pokrewne swoie/ ták iákoby piorunem iákim słowem Boskim będąc przerázeni/ ábowiem Deus maiestatis intonuit, trudno mu sie wymowić/ trudno słowẽ sprzećiwić.

Słowem Páńskim Kośćioł iest vfundowány.

Iáko tedy przed stworzeniem świátá nic nie było ieno ćiemnośći & Spiritus Dei ferebatur super aquas, ták też przed záłożeniem Kośćiołá Chrystusowego/ nie było prawdźiwey chwały Páná Bogá nászego/ ieno ćiemnośći y błędy ná rozumách ludzkich/ ták v Pogan iáko y v Żydow/ ktorych áby był świátłem łáski swoiey oświećił/ Ambulans iuxta mare Galileæ, owu naprzod Vczniow Piotrá y Andrzeiá poćiągnął. A żeby sie było zyśćiło proroctwo Dawidowe Vox Domini super aquas słowem Boskim swoiego/ z morzá Gálileyskiego/ záwołał ich ná morze świátá wszytkiego; przenióśł ich od śieći do Ewángeliey; od łowienia ryb do łowienia dusz ludzkich.

Słowo Páńskie nád wodámi skutek swoy pokazáło.

Ná dźisieyszym tedy kazániu dwie rzeczy vważáć będźiemy. Pierwsza iáko Chrystus Pan wezwał Apostołow swoich. A potym ná co ich wezwał. Máiestatu iego ś. prośmy/ áby iáko ná onych/ nic o zbáwieniu nie myslących miłośiernie weyźrzał/ Vidit duos fratres & vocauit eos, ták żeby y ná nas/ cośmy vwierzyli w imię iego okiem miłośiernym weyźrzeć raczył/ y poćiągnął nas do chwały swoiey wieczney.

PIERWSZA CZĘSC
Iáko Chrystus Pan powołáł Apostołow swoich.

Nasza Náturálistowie/ bá y oczymá nászymi częstokroć widźiemy/ iáko kámień Mágnes/ wrodzoną swoią mocą ktorą ma od Bogá/ ćiągnie zá sobą żelázo cudownie iákoś/ że tám zá nim lećieć po powietrzu muśi/ gdźie człowiek potárszy żelázo oń kámień obroći. Co ieslize tákową moc ma w sobie rzecz stworzona nád drugim stworzeniem/ coż rozumieć mamy Chrześćiánie o mocy Stworzyćielá niebá y źiemie/ ktory tákowe cudowne qualitates rzeczom niemym dał że ich rozum ludzki poiąć nie może/ ieslize nie dáleko cudownieysza/ y iednym słowem mowiąc nieskończona moc ma w sobie ná poćiągnienie do śiebie serc ludzkich/ by też dáleko twárdsze były niżeli stal ábo mármur iáki nieużyty. A to iest co Dawid ś. powiedźiał Vox Domini super aquas Deus maiestatis intonuit iákoby tłumácząc Duchem Prorockim Ewángelia dźisieyszą: ktora ták w sobie ma/ Ambulans IESVS iuxta mare, vidit duos fratres mittentes rete in mare,

Iáko mágnes żelázo, ták słowo Páńskie sercá ludzkie ćiągnie do śiebie.

& vocauit eos. A owo co powiedźiał Vox Domini in magnificentia, rozumie śie/ Venite post me & faciam vos fieri piscatores hominum. Nákoniec owe słowá Dawidowe/ Vox Domini in virtute, nic inszego nie znácza ieno moc słowá onego przedwiecznego/ ktoremu oni sprzećiwić śie nie mogac/ iáko żelázo zá Mágnesem poszli Continuo relictis retibus secuti sunt eum.

Błąd Porphyriuszow.

Záprawdę głupi był Porfiryus/ lubo śie Philozofem zwał/ ktory dźiśieyszá Ewángelia czytáiac/ głupimi názwał Apostołow świetych/ iż oni ná iedno záwołánie Páńskie porzućiwszy wszytko poszli nátychmiast zá nim. Quasi quemlibet vocantem hominem secuti fuerint, mowi Hieronim ś. Certe fulgor ipse & maiestas Diuinitatis occultæ, quæ etiam in humana facie relucebat ex primo ad se videntes aspectu trahere poterat: si enim in magnete lapide hæc inesse vis dicitur, quanto magis Dominus omnium creaturarum ad se trahere poterat quos vocabat. Jákoby to ná káżdego człowieká záwołánie mieli iść Apostołowie świeći y opuśćić nietylko sieći ále y rodźice swoie. Moc to Boska spráwiłá/ ktora predzey mogłá ich sercá pociagnać niżeli Mágnes żelázá/ ábo też bursztyn źdźiebłko. A tá moc Boska odmieniłá rybitwy w Ewángelisty/ prostaki w Náuczyćiele świátá/ ludźie vbożuchne w Xiażetá Kośćiołá Chrystusowego.

Hier. in Matt. c 22.

Lecz kiedy madry iáki Architekt ma budowáć ábo Kośćioł/ ábo Pálac iáki wspániáły/ pierwey ná osobnym mieyscu rozmyśla śie y ráchuie śie z rozumem swoim/ iákie ma dáć fundámentá/ iáko mocne filary/ iáko śćiány wysokie/ iáka dyspozycya wszytkiey fabryki. A osobliwie myśli/ iákiey ma záżyć do ták zacney fabryki máteryey/ ktoraby y ono rozrzadzenie iego zdobiłá/ y trwáłość budynku czyniłá.

Ták też y Chrystus Pan Słowo przedwieczne Bogá Oycá swoiego/ Qui extendit Aquilonem super vacuum, & appendit terram super nihilum. Zákłádáiac Kośćioł swoy święty/ przećiwko ktoremu Portæ inferi non præualebunt. niechćiał zá fundáment pánowánia swego záłożyć bogáctw/ y złotá/ iáko fundowáli swoie Monárchia Persowie. Niechćiał madrośći y wymowy okragłey/ ná ktorey śie sadźili Græcy. Nieupátrował stárożytnośći domu y zacnośći fámiliey/ iáko vpátrowáli Assyryiczycy: áni potegi woienney/ iáko oni waleczni Rzymiánie. Ale infirma mundi & ignobilia, & contemptibilia elegit Deus, & ea, quæ non sunt, vt ea quæ sunt destrueret. Obrał zá fundáment Kośćiołá swoiego vbogich rybakow/ áby przez nich rzadźił poteżnych monárchow/ obrał zá filary prostakow/ áby przez nich strofował medrcow wszytkiego świátá/ śćiánámi Kośćiołá swoiego poczynił ludźi podłych y wzgárdzonych od wszytkich/ áby tych co śie rozumieia bydź zacz/ to iest szláchetnymi/ poteżnymi/ y znácznymi v świátá/ przez nich z konfundował y wniwecz obroćił. Vocat ea quæ non sunt, mowi Chryzostom ś. Jákoby chćiał rzec/ tych wezwał/ qui nihil esse putantur, propterea quod in nullo habentur pretio. In quo magnam ostendit potentiam, dum per eos, qui nihil esse videbantur, magnos potentesque deiecit.

Iob. 16.

Matt. 16

Kośćiołá Chrystusowego fundáment vbostwo.

S. Ioan. Chrys. Hom. 5. in cap. 1. ad Cor.

Jákoż ich powołał: iednym słowem Venite post me á oni nie czekáiac áżby byli sieći wyćiagneli y ná pożywienie swoie/ iáko ludźie vbodzy troche rybek iákich dostáli/ zárázem poszli zá nim porzućiwszy wszytko.

Dwie przyczynie tey skwápliwośći ich vpátruia być Doktorowie świeći. Pierwsza iest z strony Páná Chrystusá sámego/ ktory chcac z tey miáry pokazáć moc swoie Boska/ niedopuśćił śie im dłużey báwić około łowienia ryb/ ále iáko piorunem iákim głosem swoim Boskim przeráźił sercá ich że relictis retib[9] secuti sunt eũ Jáko też potym/ pociagnał y Mátheuszá śiedzacego ná cle/ ktory ieno głos Páński vsłyszał podź zá mna/ nie ráchuiac regestrow áni chowáiac do skrzyń pieniedzy/ ktore też bárzo ćiagna człowieká do śiebie/ porzućił wszytko/ á poszedł zá Pánem. Co Jeronim ś. vważáiac nápisał o mocy słow iego świetych: Ex primo aspectu, poterat ad se trahere quos volebat. Nie trzebá było Pánu mo=

S. Hier. in cap. 9. Matt.

mowić áby poćiagnał Vczniow ſwych zá ſoba/ ale dość mu było tylko oczy ſwe Boſkie obroćić á poyźrzeć nákogoby chćiał/ á káżdy nie odwłocznie poydźie zá nim/ wſzytko co ná świećie ieſt nátychmiaſt porzućiwſzy.

Druga przyczyná ieſt wzgledem nas/ czemu ći bráćia záraz ná słowo Páńſkie wſzytko porzućili/ á poſzli zá nim/ áby ſnać tym poſtepkiem ſwoim náuczył nas poſłuſzeńſtwá/ iż ná záwołánie Páńſkie trzebá záraz wſzytko porzućić/ á iść zá wola iego. Perpende, mowi Chryzoſtom ś. Vocatorum obedientiam, ſiquidem in medio operis conſtituti, cum audiſſent iubentem nihil diſtulerunt, nihil cũctati ſunt. Talem quippe obedientiam efflagitat Chriſtus vt neque punctum temporis differatur, etiamſi neceſſariũ aliquid vrgere videatur; quia Chriſtus cunctis eſt neceſſitatibus præferendus. Vważay/ prawi/ wezwánych poſłuſzeńſtwo/ á przypátrz ſie iáko w puł roboty y prace ſwoiey/ opuśćili y pożytek y rzemiosło ſwoie/ iák ſkoro słowá Zbáwićielowe vſłyſzeli/ y poſzli zá nim. Czemuż? áby nas przykłádem ſwoim náuczyli bydź posłuſznymi głoſowi Boſkiemu/ ktory gdy do ſercá náſzego zákoláce/ potrzebá ábyſmy nátychmiaſt/ by też naygwałtownieyſze zábáwy náſze świátowe porzućili/ á ſzli zá wola iego świeta/ iáko ſie z tym ná káżdy dźień przed Pánem oświadczamy w Paćierzu mowiac: Fiat voluntas tua ſicut in cælo & in terra. Bo pełnienienie woli iego świetey nád wſzytkie ſpráwy náſze ludzkie/ ieſt nam do zbáwienia naypotrzebnieyſze. Lecz obaczmy też ná co Pan tych bráći dźiśieyſzych ryby łowiacych do ſiebie wezwał.

Ioã. Chriſoſt. Homil. 14. in Matt.

Káżdy człowiek ma bydź posłuſznym słowu Boſkiemu.

Wtora Część
Ná co Chryſtus Pan powołał Apoſtoły ſwoie.

Nie dosyć miał Chryſtus Pan/ iż iednym słowem poćiagnał zá ſoba dwu bráćiey rodzonych Symoná Piotrá y Andrzeiá ktorzy ryby łowili/ á nigdy nie myślili o Chryſtuśie/ nigdy o Apoſtolſtwie. Ale y drugich dwu bráćiey tákże rodzonych Jákubá y Janá záwołał/ ktorzy y śieći y oycá Zebedeuſzá ſtárego porzućiwſzy poſzli zá nim. Pocoż? áby byli rybitwámi ludźi: bo im ták powiedźiał/ Faciam vos fieri piſcatores hominũ.

Ktore słowá gdy pilno vważemy/ łatwie obaczyć możemy/ iż wezwánie tych vbogich rybitwow ná Apoſtolſtwo/ nie ieſt wezwánie ná świecka iáka godność/ ábo ná Pánowánie; ále ná łowienie ludźi. To ieſt/ ná prácowánie około duſz ludzkich/ áby zá ich ſtárániem/ powodem/ y náuka mogły otrzymáć wiekuiſte zbáwienie/ dla ktorego Chryſtus Pan zſtapiwſzy ná te niſkość źiemſka/ zſtał ſie we wſzytkim podobnym nam człowiekiem. Co nátychmiaſt/ przez oświecenie wnetrzne/ Vczniowie Páńſcy iáko ſkoro záwołáni byli/ doſtátecznie poznawſzy/ nie rádźili ſie ſaśiad ieśli mieli iść zá Pánem ábo nie/ nie ráchowali ſie z domoſtwem ſwoim/ iáko mieli vboſtwá ſwego odyść/ ále tylko vważaiac wyſokość vrzedu ſwoiego ná ktory byli wezwáni/ iż mieli bydź rybitwámi duſz ludzkich/ y mieli pomagáć prace Zbáwićielowi ſwoiemu prowádząc ludźie ná droge zbáwienna/ z checia co mieli porzućili/ á poſzli zá Pánem/ relictis retibus ſecuti ſunt eum.

Iáko ná wielką pracą Chryſtus P. wezwał Apoſtoły ſwoie.

Ci záś co ſie łowieniem ryb báwia/ ieśli chca mieć znáczny pożytek z prace ſwoiey/ dwie rzeczy powinni mieć w ſobie Artem & Ardorem áby y vmieietnymi byli do łowienia y chetnymi do pracey. Bo ináczey kto z nátury nie ma ſpoſobnośći ad piſcationem, lubo też y záymie dobrych ryb/ y

Iáka pilność ma bydź w rybitwách.

niemáło vchwyći/ niewodem kiedy go zápuśći/ iednák ieśli ſie nie bedźie vmiał chyżo koło wybierania ich z mátnie vwiiáć; y ná brzeg wyćiagnione poućiekáia mu wßytkie. Ták że kiedy kto nie ieſt do tego z nátury ochotny/ tedy woli w nocy leżeć niżeli iácháć ná ieźioro/ woli przy ćiepłÿ piecu śiedźieć/ niżeli łowić pod lodem ábo brodźić po rzece iesieni chłodney/ A rybá z nátury ſwey y chytra ieſt że ſie vmie w błoćie ábo w poniku ſkryć; y śliſká dla byſtrośći ſwoiey/ że ſie może z reku wymknać. Záczym y głupi iey nie dotrzyma/ y leniwy nie znaydźie.

Obudwu tych rzeczy/ y pilnośći y vmieietnośći mamy przykład iáſny w piśmie ſtárego Zakonu. Kiedy roſkazał Bog Moyżeßowi áby mu był zbudował przybytek ná pußczy w ktorym by chowano tablice dźieśięćiorga przykazánia/ y czyniono co dźienne ofiáry máieſtatowi iego świetemu/ powiáda piſmo/ iż mu dał ludźi y vmieietnych do tey roboty ták ſpániáłey y miſterney/ żeby iey byli wßytkiego świátá rzemieślnicy niepotráfili; y chetnych z ſámych śiebie/ iż nie trzeba było dáwáć przyſtáwow áby ich do roboty pobudźáli. Impleui eos Spiritu Dei, ſapientia & intelligentia, & ſcientia in omni opere ad excogitandum quicquid fabrefieri poteſt ex auro, argẽto & ære, & marmore, & gemmis & diuerſitate lignorum. Co zás należy do chećí y żárliwośći vprzeymey; powiáda piſmo świete/ Vocauit Moyſes omnem eruditum virum, cui dederat Dominus ſapientiam, & qui ſpõte ſua obtulerunt ſe ad faciendum opus Te oſtátnie słowá qui ſponte ſua inßy wykład ma. Quos excitabat cor eorum ad perficiendum opus. áby ich nikt nie przymußał/ nikt nie przynukiwał/ ále ſámi ochotnie do wßytkiego ſie mieli/ iż wiedźieli że dla chwały Bożey te robote robili.

Exod. 31 — *W káżdym rzemieśle y vmieietnośći y pilnośći potrzebá.* — *Exod. 38*

Podobnym też ſpoſobem do łowienia ludźi/ iż ieſt robotá Boſka/ potrzebá y madrośći/ ktorabyſmy mogli madrze duße w grzechách zánurzona vłowić: potrzebá y chećí żárliwey/ żebyſmy ſie nie lenili dla zbáwienia bliźniego prace by nawietßey podiać. Abowiem iáko Dawid ś. powiedźiał: Hoc mare magnum & ſpatioſum manibus: illic reptilia quorum non eſt numerus. Draco iſte quem formaſti ad illudendum ei. Ten świát ieſt iáko morze iákie niezbrodzone/ ktory rozßerzywßy rece ſwoie chwyta nas y ćiagnie do śiebie vkázuiac nam rozmáite poczwáry ſwoie/ ábyſmy ſie ná nie vłákomili/ bogáctwá/ honory/ roſkoßy/ piiátyki/ obżerſtwá/ ćieleſnośći/ do ktorych ſie ießcze y Smok on piekielny przymießał/ áby ſie z nas nágrawał y náśmiewał/ kiedy vpádniem w iákie pożadliwośći te świátá/ y pokuſy iego.

Pſal. 103 — *W łowieniu duß do niebá nawiekßey vmieietnośći y pilnośći potrzebá.*

Dla tegoż Chryſtus Pan vczynił Apoſtoły ſwoie śś. rybitwámi ludźi/ áby ná ten czás do báłwochwalſtwá świát wßytek nakłoniony iáko ryby nieme (ták ie zowie Abakuk Prorok/ Facies homines quaſi piſces maris) ktore nie vmiáły oddawáć chwały Bogu prawdźiwemu/ łowili do żywotá wiecznego droge im pokázuiac; y madrze ich náuczáiac niebieſkiey vmieietnośći/ y z ochota prace podeymuiac około vſługowánia káżdego z oſobná. Adiutores enim Dei ſumus mowi Páwel ś. Ponieważ nas Pan ſobie obrał zá pomocniki około zbáwienia ludzkiego/ niegodźi ſie nam chodźić około niego leniwie/ ále z ochota wielka/ z pilnośćia wielka/ y z wielka miłośćia/ ták iáko ſam Chryſtus chodźił około zbáwieniá náßego. Dla tegoż powiáda Páwel ś. cum eſſem liber, omnium veſtrum me ſeruum feci y nie przeſtáne prácowáć/ poki mi ieno tchu w ćiele ſtawáć bedźie. Quamdiu ſum Apoſtolus miniſteriũ meũ honorificabo. A honor Apoſtolſki y Práłatá káżdego nie może bydź wiekßy iáko opowiádáć náuke zbáwienna y prácowáć około zbáwienia duß ludzkich. Omnium diuinarum perfectionum diuiniſſima extat perfectio Dei cooperatores eſſe in reductione animarum ad ſuum Creatorem.

Abac. c. 1 — *1. Cor. 3* — *2. Cor. 4* — *1. Cor. 9* — *S. Dion. de Cæleſt. Hier cap. 3.*

Niechże tedy nierozumieia Práłáći y Kápłáni wßyſcy áby oni ná to tylko mieli bydź wezwánymi ná ſtan duchowny/ áby intraty liczyli y tytuły łápáli/ po kilku beneficia oraz trzymáiac. Ale ná to áby pomagáli poćiagáć duß do niebá Pánu Chryſtuſowi/ ktory bedac naywyżßym Kápłánem vczynił

W wielkie bárzo niebeſpieczenſtwo podáia ſie Kápłáni kiedy nieucża ſie rzeczy potrze-

bnych do káplán-ſtwá. A ieſzcze bárziey kiedy za świátem idąc nie czynią pilnośći około zbáwienia ludzkiego.

nas pomocnikámi ſwoimi iákom wy= ſzey z Páwłá ś. powiedźiał. Ná ktore pomocnictwo gdy wſtepuiemy/ bywſzy wolnymi ſobie/ kłádźiemy petá ná no= gi náſze dobrowolnie/ ábyſmy niecho= dźili po drogách nieprawośći/ ále po drogách Páńſkich; ábyſmy niechodźili zá świátem y pożądliwośćiámi iego/ ále zá Chryſtuſem iáko zá głową náſzą; nie zá połowem dobr doczeſnych/ ále zá połowem duſz ludzkich/ ſecundùm ſcientiam & iuſtitiam, máiąc y náu= kę zbáwienną/ y świątobliwość nie zmyśloną.

Lecz teraz nieſtetyż ráczey ſię chwytamy Poetyckich báśni/ niżeli Pſálmow Dawidowych: Hiſtorykow świeckich/ niżeli dźieiow kośćielnych/ więcey Aforyzmow politycznych/ ni= żeli kśiąg mądrośći Sálomonowych/ ſubtelnośći Philozowſkiey/ niżeli táie= mnic piſmá ś. y wiádomośći Cano= now kośćielnych. A w pobożnośći/ tyl= ko hábitem y ſzátámi repræzentuiemy ſtárych Oycow świętych/ nie obyczá= iámi/ y przykłádnym żywotem.

3. Reg. cap 6.

Czytamy w trzećich Kśięgách Krolewſkich/ iż w Kośćiele Sálomo= nowym do wieczerniká chodzono/ per cocleam to ieſt wſchodem iákimśi krę= conym z dołu lubo był inſzy wſchod pro= ſty do niego ode drzwi wielkich ko= śćielnych ktoremi Pontifices & Prin= cipes ſacerdotum chadzáli/ Kśięża iednák młodſzy/ áby rowno ábo pier= wey niż Biſkup nawyżſzy wnidźie do kośćiołá mogli ſię ad cenaculum wći= ſnąć/ wſchodkiem tym kręconym wy= śćigáli ſię.

Dwá wschody do káżdego honoru tak świeckiego iáko y duchownego ieden kręcony á drugi proſty.

Y teraz do Kośćiołá Chryſtuſo= wego dwiemá wſchodámi wchodzą powołáni ná Apoſtolſtwo/ y ná łowie= nie duſz ludzkich/ iedni proſtym wſcho= dem/ przez nátchnienie Duchá ś. przez náukę/ przez świątobliwość/ przez prácą y godność/ y mogą mowić z Da= widem ś. Ego autem in innocentia mea ingreſſus ſum, A drudzy záś krę= conym wſchodem/ przez vpominki/ przez pochlebſtwo świetckie/ przez promocye wielkich Panow/ przez po= krewność/ y czáſem też przez pieniądze/ niemáiąc żadney godnośći w ſobie/ żá= dney náuki do Prælátury potrzebney/

Pſal. 25.

y żadney rożnośći żyćia/ od ludźi świet= ckich.

Bernat ś. Nápominájąc Euge= niuſá Czwartego/ ktory z iego zakonu wźięty był ná Pápieſtwo/ ták do niego piſze/ Tuum eſt vndecunque euoca= re, & adſciſcere tibi ſenes, quos tu noſti, qui ſenes populi ſint, non tam ætate, quam moribus. An non eli= gendi ſunt de toto Orbe, qui tecum iudicaturi ſunt orbem? Itaque non volentes, neque currentes aſſumito, ſed cunctantes, ſed renuentes, etiam coge, & compelle intrare, vt imple= atur numerus diſcumbentium. Iá= koby chćiał rzec Bernat ś. dawna przypowieść ieſt/ dulcis eſt panis Chriſti, wſzyſcy ſię pną do ſtanu du= chownego/ áby chlebem kośćielnym nietylko ſię ſámi páśli/ ále też y ſzkápy ſwoie y pſy nákoniec. Ale ty Oycze S. ktory śiedźiſz ná ſtolicy Apoſtołá Pio= trá/ y wy wſzyſcy Biſkupi co vrząd A= poſtolſki odpráwuiećie/ pátrzćie áby= śćie do patrimonium Chriſti nie przy= puſczáli ludźi łákomych/ ludźi prágną= cych honorow v tego świátá/ ále tych tylko ktorzy y náuką y pobożnośćią świecą ná świećie/ á vćiekáią przed honorámi; tych ktorzy nie kwápią ſię do Prælatur/ nie łákomią ſię ná intrá= ty/ ále vſługuią duſzom ludzkim/ prá= cuią dla ich zbáwienia/ rozdáią ſwo= ie doſtátki miedzy vbogie/ áby weſpoł z nimi będąc vbogiemi mogli potym v= śieść w oney wiecznośći niebieſkiey v ſtołu Chryſtuſowego/ y záżywáć ro= ſkoſzy nieuſtáiących/ zá prace ſwoie.

Lib. 4. de Conſ.

Y ták Diſkurs ſwoy kończąc mowi do tegoż Papieżá ś. Eugeniuſá Quis mihi det antequã moriar. Quis mihi det videre Eccleſiã Dei, ſicut in diebꝰ antiquis, quãdo Apoſtoli laxabãt re tia in dexterã nauigij non in capturã auri & argẽti ſed in capturã animarũ. O bodayżebym ia ieſzcze oglądał pier= wey niżeli vmrę Kośćioł Chryſtuſow odnowiony/ áby w nim Przełożeni/ iá= ko zá ſtárych wiekow Apoſtołowie ná práwą rękę/ to ieſt/ ná łowienie duſz ludzkich śieći zápuſzczáli/ nie ná lewą ná chwytánie doſtátkow y bogactw te= go świátá/ áni ná doſtąpienie tytułow y záżywánie świátá.

S. Bern Ep. l 117.

Dwie ábowiem rece przypiſuiemy Chrześćiánie Pánu Bogu naſzemu/ Práwa w ktorey trzyma dobrá wiekuiſte y nieſkáźitelne. Longitudo dierum in dextera eius. A lewa w ktorey trzyma doſtátki y bogactwá tego świátá. Et in ſiniſtra eius diuitiæ & gloria. Kogo tedy záćiaga ná Apoſtolſtwo ná Prælátury duchowne/ niechce áby ten łápał bogáctwá tego świátá y ſławe v ludźi/ ále áby pozyſkiwał ludzkie duſze Pánu Bogu y iáko ryby rozumne/ ſkrzydłámi niewodu ſwoiego madrośćia y pobożnośćia żywotá/ wyćiagał ná brzeg niebieſki. A dlatego do káżdego z nas kápłánow mowi: Mitte in dexteram nauigij rete chceśli wźiać zapłáte/ iáko Páweł ś. mowi/ właśnie ſecundùm ſuum laborem, & non ſecundùm rerum euentum. Zeby nam ſnać nie rzeczono potym ná ſadnym dniu co y onym łákomym y niedbáłym kápłánom Zydowſkim y ich przełożonym. Væ paſtoribus Iſrael, qui paſcebant ſemetipſos: nonne greges à paſtoribus paſcuntur? Lac comedebatis, & lanis operiebamini, & quod craſſum erat occidebatis, gregem autē meū non paſcebatis. Biádá wam Przełożeni y Kápłáni ktorzyśćie ſa wezwáni ná mieyſce Apoſtolſkie ábyśćie páśli trzode moie/ y łowili duſze ich iáko ryby do kroleſtwá niebieſkiego. A wyśćie miáſto tego łowili pożytki ſwoie/ páśliśćie ſie ſámi intratámi z nich zdártymi/ á o owieczki moie nieceśćie niedbáli; nie kármieliśćie ich ſłowem náuki zbáwienney/ y nie świećiliśćie im przykłádem cnot świetych y pobożnośći Chrześćiáńſkiey. Dla tegoż nie bedźiećie ſie ich doſtátkámi páść wiecey/ y niebedźiećie páſterzámi nád nimi/ zmioſe was z tego świátá.

Prou. 3.

1. Cor. 3.

Ezechiel. 34.

Przetoż biorac przykład z Andrzeiá świetego/ ktory dla łowienia duſz ludzkich zbiegał/ Epirum/ Trácya/ Achaia/ y źiemie Tátárſka/ náwracáiac wſzytkich do Chryſtuſá/ ták goraco y z táka żárliwośćia/ iż ná krzyżu oto záwieſzonym bedac przez dwá dni nie przeſtawał opowiádáć chwałe vkrzyżowánego/ áż duchá ſwoiego w rece iego oddał. A my nieprzeſtáymy prácowáć około zbáwienia bliźnich náſzych á oſobliwie tych ktorych ſtáránie ieſt nam polecone/ ábyſmy beſpiecznie mogli ná ſadnym dniu rzec Pánu Bogu naſzemu/ Domine vocatus ad ſacerdotium nunquam laxaui retia, in capturam auri & argenti, ſed in capturam Animarum. Zá ktora práce proſzećie áby mogł odpocznienie w chwale twoiey cum ſanctis Apoſtolis & electis tuis otrzymáć/ y z nimi weſpoł chwalić ćiebie Zbáwićielá ſwoiego z Oycem y Duchem ś. rownie ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O Zgodźie, y miłośći Chrześćiáńſkiey.

Ambulans Ieſus iuxta mare Galileæ, vidit duos Fratres mittentes rete in mare, &c. Et procedens inde, vidit alios duos fratres reficientes retia ſua. *Matth. 4.*

Pożytki z zgody y miłośći Chrześćiáńſkiey idace.

Jákoby zgodá świeta y miłość wzáiemna byłá ludźiom pożyteczna Chrześćiánie w Pánu Bogu mili śiłá o tym/ y świeći Doktorowie Kośćielni/ y świetcy Philozofowie/ ták Pogáńſcy iáko y Chrześćiáńſcy/ w kśiegách ſwoich nápíſáli. Oſobliwie náſzego wieku/ przezacny ſenator/ y świetobliwy Prálat/ Wáwrzyniec Goślicki Biſkup Poznáńſki/ w Kśiażce ſwoiey *De Optimo Senatore* rzeczoney/ gdy náucza iácy

máią bydź przełożeni/ y iáko zgodliwi miedzy sobą/ ieśli chcą Rzeczpospolitą w cále záchowáć/ tákiemi słowy zgodę opisuie/ Concordia est ciuilis amicitia, quæ in conspiratione omnium ordinum consistit, ad retinendam libertatem, leges iustitiam, fidem, religionem, & omnem Reip. tranquillitatem. Jeśli powiáda chcemy w cále záchowáć/ wiárę nászę Kátholicką/ Pánowie Polacy/ y wolność ktorą sie szczycimy nád insze narody; tákże ieśli chcemy mieć w cále práwá násze/ spráwiedliwość święta/ y pokoy Oyczyzny/ záchowaymyż powiáda miedzy sobą zgodę wzáiemną ták Senatorowie/ iáko y Szláchtá/ ták stany duchowne iáko y świeckie/ ták bogáci iáko y vbodzy/ Pánowie y Poddáni. Gdyż *zgodá nic inszego v wszytkich narodow nie iest, tylko miłość obywátelow, ktora wzáiemnym porozumieniu sie y złączeniu wszytkich stanow záwisłá, ná zátrzymánie wolności, praw, spráwiedliwości, wiáry, nabożeństwá, y wszelakiego Rzeczypospolitey pokoiu.* Ktory pokoy y zgodę ábyśmy miedzy námi vstáwicznie ná oku mieli; á to náucza nas Chrystus Jezus w dźisieyszey Ewángeliey/ ktory zákłádáiąc Kośćioł swoy ś. ze wszytkich narodow co ich iest/ y będźie ná świećie zgromádzony/ iákoby w iedne Rzeczpospolitą Chrześćiáńską/ zá fundámentá Kośćiołá swoiego naprzod kłádźie brácia rodzoną Symoná y Andrzeiá/ A potym Jákubá y Janá; iákoby chcący nam pokázáć/ iż my co wierzemy w imie iego/ y mamy go sámego zá głowę nászę/ mamy sie wszyscy wzáiem iáko brácia miłowáć/ y iáko członki ćiáłá iednego w záiem sobie wygadzáć. Dla tego to Máttheusz święty Ewángelistá opisuiąc/ iáko Chrystus Pan naprzod zaczął záciągáć Vczniow swoich/ dołożył tego osobliwie/ iż napierwey brácia rodzoną záwołał. Ambulans Iesus iuxta mare Galileæ, vidit duos fratres mittentes rete in mare, &c. Et procedēs inde, vidit alios duos fratres reficiētes retia sua, & vocauit eos.

Ná dźisieyszym tedy kazániu pilnie vważemy/ iáką miłość y zgodę chćiał mieć Chrystus P. miedzy Apostołámi swoimi. A iáko chce tego po nas/ ábyśmy też y my tákimże sposobem zgodę y miłość Chrześćiáńską miedzy sobą iáko brácia záchowáli.

Pánie Boże nász ktory wszytek iesteś miłośćią/ y dla miłośći narodu nászego sstałeś sie Człowiekiem/ prosimy ćie ábyś miłośćią Boskwą swoiego raczył zápalić sercá násze/ żebyśmy wszelkie niezgody y rostyrki miedzy sobą vspokoiwszy/ y zgodliwym sercem woli twoiey świętey słucháli/ y zgodliwymi vsty imie twoie święte po wszytkim świećie wysławiáli.

Gosslicius lib. 2. de Opt. Senat.

Matt. ca. 4

PIERWSZA CZĘSC

Iáką miłość chćiał mieć Chrystus Pan, miedzy Apostołámi swoimi.

Chce Pan Bog miedzy Chrześćiány mieć miłość iáko miedzy rodzoną Bráćią.

Iż Pan Bog nász/ Chrześćiánie/ iest Deus pacis & non dissensionis. *Bog pokoiu á nie rostyrkow*, Bog zgody y miłośći/ dla tego wybránych swoich/ ták w stárym iáko y w nowym Zakonie chćiał mieć zgodliwych. Do ktorey zgody y miłośći aby ich był oczywistymi przykłádámi pociągnął/ stáry Zakon/ ktory był figurą teraźnieyszego/ ná dwu bráci rodzoney Moyzeszu y Aaronie iáko ná dwu kolumnach fundowáł: á nowy zás Zakon iáko doskonálszy ná dwunastu Apostołach záłożył/ ále miedzy ktorymi wprzod dwie párze rodzonych bráciey położył. Przyczynę tego dáie Autor Imperfecti operis, mowiąc: Ideo super fraternitatem, & charitatem na-

Author imperf. in Matt. Hom. 7

turalem Ecclesiæ composuit fundamenta, vt non solum per gratiam, sed etiam per naturam ipsa charitas firmior habeatur. *Dla tego powiáda ná bráterstwie y miłośći przyrodzoney Kośćiołá swoiego záſádźił fundámentá; áby nietylko przez łáſkę ále też y przez przyrodzenie sámo miłość w nim byłá doſkonálſza.* To ieſt.

Aby Vczniowie iego/ ktorzy ſie potym mieli zwáć Chrześćiánámi/ byli rożni od inſzych ſekt ná świećie/ á oſobliwie od Zydow y Pogan ktorzy ſie nigdy miedzy ſobą około prawdźiwego poznánia Bogá niezgadzáli/ y koło oddawánia przyſtoyney chwały máieſtatowi iego/ nietylko ſie ſwárzyli/ ále też y biiáli; Dla tego tym oſobliwym znákiem/ zgody y miłośći wzáiemney/ chćiał ich vczynić rożnymi od wſzytkich inſzych ſekt; áby nietylko łáſką Duchá ś. byli miedzy ſobą złączeni/ ále też y pokrewnośćią bráterſką. Quoniam inquit abundantior gratia futura erat noui teſtamenti, quàm veteris, ideo populum illum ædificauit ſecundùm vnam fraternitatem, hunc autem ſecundum duas. Iż powiáda nowego Zakonu Kośćioł ieſt zacnieyſzy niżeli ſtárego/ bo tám ten tylko był figurą y wizerunkiem Zakonu nowego/ ktory ieſt Zakon łáſki nie niewoley/ dla tego ſtáry Zakon był fundowány ná iedney tylko parze bráćiey Moyżeſzu y Aaronie/ á nowy záś Zakon ná dwu parách rodzonych/ Andrzeiu y Pietrze/ á potym Iákubie y Ianie ſynách Zebedeuſzowych.

Idem im pfæcto peris author loco ſupra citato.

Wizerunkiem tey zgody bráterſkiey y wzáiemney miłośći/ miedzy Apoſtołámi świętymi był on woz/ od Ezechielá Proroká w niebie widźiány/ ná ktorym ſtał máieſtat Páná Bogá náſzego. A ten woz był ćiągniony od czterech źwierząt/ ktore oraz w ſobie miáły káżde z nich cztery twárzy: twarz człowiecza/ lwia/ orla/ y wołowa. Te źwierzętá raz wraz rowno z ſobą poſtępowáły gdźie ich Duch Páńſki kierował/ nic w práwo áni w lewo z drogi nie vdáiąc ſie. Do tego powiáda/ że tego wozu były cztery kołá/ á kołá żywe ktore ná wſzytkie ſtrony rázem obracáły ſie/ iákoby po cztery kołá w káżdym poprzek ábo ná krzyż były wpráwione. A lubo ſie ná wſzytkie ſtrony oraz obracáły/ nic iednak ná ſtronę niewychodźiły ále ſzły zá onymi źwierzetámi proſto ktore ie ćiągnęły. Cúque ambularent animalia ambulabant pariter & rotæ iuxta ea: & cum eleuarentur animalia, eleuabantur ſimul & rotæ; & Spiritus vitæ erat in rotis.

Iáka w niebie zgodá ieſt świętych Bożych táka ma bydź y ná źiemi wybránych ſług iego

Ezechiel cap. 1.

Woz tedy ten iákom námienił był wizerunkiem iákimśi y znákiem Kośćiołá Chryſtuſowego/ w ktorym dwoiákie ſą oſoby/ Duchowne y świeckie/ Duchowni ſą przełożonymi á świeccy ſą poddánymi. Przez te tedy źwierzętá co woz ćiągnęły znácza ſie Przełożeni/ á przez kołá/ ktore nieſzły nigdźie ieno tám kędy one źwierzętá ćiągnęły/ znácza ſie poddáni/ to ieſt świeccy ludźie.

Swietczy ludźie máia ſłucháć Duchownych.

Iákoż tedy te źwierzętá mogły iednoſtáynie ten woz ćiągnąć ponieważ y kołá były żywe/ & Spiritus vitæ erat in rotis? záczym máiąc ſwoy żywot y ſwoy rozum mogły iść kędy ſie im podobáło/ á przećie Prorok powiáda że ſie zgadzáły z źwierzetámi/ & cũ eleuarentur animalia eleuabantur ſimul & rotæ? gdy ſie powiáda/ podnośiły źwierzętá ku gorze podnośiły ſie też y kołá z nimi? Odpowiádam iż tá zgodá pochodźiłá miedzy nimi ze dwu przyczyn. Naprzod z przyrodzonego złączenia ſie onych źwierząt/ iż iákoby káżde źwierzę było ze czterech źwierząt vczynione/ y káżde z nich zdáło ſie bydź czworgiem á przećie było iedno/ Quatuor facies vni & quatuor pennæ vni. Druga záś przyczyná tey zgody miedzy nimi byłá Impet Duchá Páńſkiego/ iż nieſzły ieno tám gdźie ie Duch prowádźił/ Quia vbi erat impetus illuc gradiebantur. A to to ieſt coſmy wyżey mowili/ iż dwoiáką zgode y miłość chćiał mieć Chryſtus Pan miedzy Apoſtołámi ſwoimi/ iedne przyrodzoną z pokrewnośći/ gdy bráćiey rodzonych naprzod w poczćie Apoſtolſkim położył. A drugą przez łáſkę Duchá ś. dáná/ przykázuiąc im áby ſie wzáiem ſzanowáli y miłowáli. Hoc eſt præceptum meum vt diligatis inuicem ſicut dilexi vos. Iákom ia z niebá ſſtąpił dla was/ nie zmuſzuiąc z potrzeby żadney ieno żem was vmiłował/ ták też chce ábyśćie ſie też y wy wzáiem

miłowáli iáko bráciá/ y zgadzáli ſie we wſzytkim. To táka miłość chćiał mieć Chryſtus P. miedzy Apoſtołámi ſwoimi/ pátrzmyż dáley iáka chce mieć zgode y miłość miedzy námi Chrześciánámi.

Wtora Część

Iáką Zgodę y Miłość Chryſtus Pan chce mieć między námi Chrześćiánámi.

Iáko iedē Duch Páńſki rzadzi kośćioł iego ś. ták wſzyſcy iednoſtáynie zgadzáć ſię mamy.

Iako tedy ieden Kośćioł Chryſtus Pan poſtánowił ná świećie/ y iednego Duchá ſwego S. dał ná rzadzenie tego Kośćiołá qui per diuerſitatem linguarum cunctarum, gentes in vnitate fidei congregauit, ták też iednáka zgode y miłość chce mieć miedzy námi áż do ſkończenia świátá. Ktora to miłość áby ſie byłá zwiaſkiem bráterſkim záraz zá czáſow Apoſtolſkich związáłá/ mieli to we zwyczáiu Apoſtołowie święći/ iż Chrześcian ktorzy wierzyly w Páná Chryſtuſá nie zwáli ináczey ieno bráćia/ lubo byli rozmáitych narodow ludźie. Y ták Páweł ś. y do Pogan y do Zydow piſząc wſzedźie tego ſłowá vżywa Fratres. Czemu? iż wſzyſcy ieſteſmy bráćia w Pánu iednáko wierząc co nam kośćioł święty podáie/ y iednákowo ſie ſzánuiąc wſzyſcy lubo rożnych narodow y iezykow ludźie. O czym

Act. 4.

świadczy w dźieiách Apoſtolſkich Łukáſz ś. powiádáiąc iż zá ie° czáſow lubo iuż tyśiącámi było Chrześciā/ y rożnych iezykow/ á przećie Multitudinis credentium erat cor vnum, & anima vna.

Czemu Polacy zową ſię bráćia

Teyże świętey zgody y miłośći vczyli y nas Polakow oni Oycowie śś. ktorzy naprzod wiáre Chrześciáńſką do Polſki wnieśli/ nápominaiąc nas z Páwłá ś. ábyſmy ſie wſzyſcy ták bogáći iáko y vbodzy bráćia zwáli. Y ztad to ten zwyczay y po dźiś dźień trwaieſzcze że ſie zowiemy/ Pánie bráćie ieden do drugiego mowiąc. Ale wieſz to miły Pan Bog ieśli to záwſze ſzczerym ſercem czyniemy gdyż czeſtokroć ſie tráfia że ieden drugiemu mowiemy Pánie bráćie/ iáko Ioáb mowił Abnerowi/ ktorego gdy obłápiał/ z zádu go przebił puinałem. Ták y my czeſtokroć życzylibyſmy z Páná Brátá y ſerce podczas wydrzeć/ ztad też iuż teraz v nas przyſłowie niecnotliwe vroſło/ że mawiamy zágniewawſzy ſie ieden ná drugiego/ *gdybym go doſtał bitbym go iák brátá rodzonego.* Nie Chrześciáńſka to mowa.

Reg. 2. cap. 3.

Chrześciánie maią ſię zwáć bráćią.

Chryſtus Pan táką miłość chćiał mieć miedzy Vczniámi ſwoimi y miedzy námi wſzytkimi ábyſmy ſie miłowáli iáko bráćia rodzeni/ á nie byli iáko nieſzcześliwego wieku náſzego to przyſłowie vroſło. Ideo ſuper charitatem fraternitatis locauit Eccleſiæ fundamenta, mowi ś. Chryzoſtom/ vt à radicibus charitatis exuberans, quaſi humor aſcenderet in omnes ramos. Dla tego powiáda Chryſtus Pan/ Kośćiołá ſwoiego fundamentá ná miłośći bráterſkiey záłożył/ áby miedzy wiernymi iego/ miłość/ poczawſzy od Apoſtołow roſchodźiłá ſie po wſzytkich wierzących áż do końcá świátá/ iáko wiec wilgotność w drzewie roſchodźi ſie z korzenia po wſzytkich gáłeźiách.

S. Ioan. Chriſoſt Hom. 7. in cap. 4. Matth.

Kiedy Moyzeſzowi roſkazał był Pan Bog áby do ſadzenia y ſpráwowánia ludu iego obrał śiedmidźieśiat ſtárcow/ á ſam iuż też miał ſwoy wczás niemogąc o wſzykim záwiádowáć/ tedy mowi do Moyzeſzá/ że z twe° duchá ktorym ći dał ná rzadzenie tego ludu/ vymę cześć iednę ktorą dám tym śiedmiomdźieśiat ktorych ty obierzeſz/ áby ták teſz właśnie rzadźili iáko y ty/ Auferam de ſpiritu tuo tradamq; eis,

vt sustentent tecum onus populi. Czemuż Pan wiął duchá Moyżeszowi/ czemu mu nie dał inszego duchá ná podźielenie onych śiedmidźieśiąt stárcow/ ábo káżdemu z nich osobnego duchá? Dla tego Chrześćiánie moi/ áby miedzy sobą zgodni byli iáko iednym duchem nápełnieni/ y áby pokázał iż iáko w stárym Zakonie chćiał áby lud iego iednym duchem był rządzony y w zgodźie z sobą żył nierozerwáney. Ták áby y wybránego w kośćiele iáśki/ktory był znáczony przez Synagogę stárą żyli w miłośći bráterskiey y iednostáyney zgodźie/ iáko członki iednego ćiáłá/pod iedną głową swoią Chrystusem Pánem/ ktory pokázuiąc to Vczniom swoim/ táko niezgodá iest szkodliwa wszelkiemu zgromádzeniu powiedźieć raczył v Łukaszá 6. Omne regnū in seipsum diuisum desolabitur. śiłá tego mamy przykłádow/ ále tu ieden przypomnię.

Lucæ 11.

Roku 1290

Przyczyná woień miedzy Wenetámi y Genuenczykámi.

Wenetowie z Genuenczykámi y Pizanczykámi podczás woyny w źiemi świętey przednieysze częśći Krolestwá Syryiskiego opánowáli byli; á miedzy inszymi miásty wźięli byli spolnymi śiłámi głowne y sławne miásto Ptolomáide ktorą rozdźielili byli miedzy się ná trzy częśći. Tráfiło się iż w podźiele miástá tego kośćiołek ieden pod tytułem świętego Gerzego dostał się był nápoły Genuenczykom z Wenetámi: tám gdy odpust się tráfił/ obie strony chćiáły przodkowáć w rządzeniu onego Kośćiołká. A gdy nie pámietáli ná miłość Chrześćiáńską y ná zgodę ktorą y Chrystus Pan y Jan S. Ewángelistá częstokroć Vczniom swoim zálecał mowiąc: Filioli diligite inuicem przyszło do poswarkow pierwey/ potym do nienáwiśći miedzy sobą/ á nákoniec do tákiey woyny y krwie rozlania/iż ledwie się miedzy nimi tá niezgodá we dwieśćie lat skończyłá. Rzyśćiłá się mową Páná Chrystusową/ iż wszelkie páństwo rozdźielone miedzy sobą rozroźnionymi ánimuszámi obywátelow/ musi vpáść y szwánkowáć ná cáłośći swoiey. Ták też gdy y oni miedzy sobą vpornie o ták máłą rzecz lat iedenaśćie wielkie woyny toczyli/ á tym czásem przyszedszy z boku Sołtan Egypski/ wźiął im Tyrum/ Sydonem/ Berythum/ miástá głowne z prowincyámi cáłemi/ y one sáme Ptolomáide o ktorą się wádźili. Z drugą stronę záśię stráćili Cesárstwo Konstántynopolskie/ktore odebráwszy Páleologom przez miecz/ sámi przez swoie stárosty lat sześćdźieśiąt y trzy rządźili.

Sabellicus Decad. 1. l. vltimo.

Bzouius Tom. 13. Annal.

To też niezgodá potym Téplarij Teutonici & S. Ioannis Hierosolymitani milites źiemię świetą y miásto Jeruzalem stráćili/ ktore był zgodą wszytkie Chrześćiáństwá/Goffredus Xiążę Bullionskie Sarácenō niewiernym odebrał. Ztąd mądrze bárzo w tey mierze Antonius Muretus nászych wiekow przedni Krásomowcá powiedźiał/ Dissensionibus maxima Imperia labefactantur ac corruunt, mutuæ charitatis vinculo, etiam quæ per se parum firma sunt, continentur. Niezgodá y naywiększe Monárchiie vpadáią/ á zwiąskiem miłośći y máłe prowincye stoią nienáruszone.

Mur. in funere Episcopij.

O Machomećie wtorym/co Græcyą pośiadł powiádáią/ iż gdy woyne chćiał przenieść do Włoch/ y iuż był Hydruntum miásto splondrowáł/ rozradzáli mu niektorzy Konsiliárze iego/ áby wiecey z Chrześćiány nie woiował ále się ná Persy ábo Araby obroćił/ by się snáć Chrześćiánie vpadkiem Konstántynopolá wzruszeni nie skupili wszyscy ná niego/ á potymby mu ćieżko było z nimi. Odpowiedźiał táką przypowiástką. Iż wilcy czásu iednego dowiedźieli się/ że przećiwko nim sroga gromádá psow z kupiłá się/y poczeli trwożyć sobą/rádząc iákby te nie bespieczeństwá mogli vyść. Alić ieden stáry wilk z poysrzodku ich wyszedszy ná iedne bliską gorę przypátrował się onemu zgromádzeniu psow/ y obaczywszy iż psi nie iednácy są/ále káżdy sierśći inákszey/ to białey/ to czarney/to tárántowátey/ wroćił się z wielką rádośćią do wilkow/ y rzecze: Nieboyćie się bráćia/ wielkać wprawdźie tych psow iest kupá/ále rożnych są nałogow y sierći/ ieden legáwy/ drugi ćiekáwy/ trzeći proznuiący tylko z tálerzá Páńskiego pátrzy pożywienia/ nigdy się tácy niezgodzą ná iedne odwagę/á zwłasczá gdźie też im sámym trzebá pieszczoney skoreczki nádstáwić. A ieśli też

Turcy śmieią się z niezgody nászey y lekce nas sobie dla tego waią

poi edynkiem co śmielszy beda sie ná
nás porywáć/ to ich łatwie przemoże-
my/ á drudzy vlekszy sie powroca sie
do domu. Ták tez práwi y Chrześćiá-
nie ktorymi mie strászyćie/ nie iedney
sa myśli/ y nie iedney odwagi: iedni
znich pokoy miłuia y delicye swoie/ dru-
dzy hándley pożytki prywatne/ trzeći
sie sámi miedzy soba wádza/ á czwarći
o sáme wiáre miedzy soba rozrożniwszy
sie sobie nie pomoga. A kto sie tez ná
nás targnie tákiego káżdego łatwie
poiedynkiem stłuc możemy.

Niewypowiedźiána sromotá nas
Chrześćian/ ktorzy do tákiey zniewagi
v Pogan przyszlismy/ dla złych obyczá-
iow nászych y niesworności vstáwney/
iż tez podleyszych sobie nád psy/ nieme
bestye/ nas bydź rozumieia. A nie dla
inszey przyczyny iákiey/ tylko że nieprze-
strzegamy Páńskiego przykazánia mie-
dzy soba / o wzáiemney y braterskiey
miłośći. Coby w nas miáło bydź Cor
vnum & anima vna to my woyská
przećiwko sobie/ nietylko Krolowie/
ále y prywatne fámilie A czásem y w
iednym domu/ y to iescze o ládá co zwo-
dźimy.

Iáko pogánie zgode miedzy soba záchowywáli. Goslici9 lib. 2. de Optimo Senat.

Rzymiánie stárzy/ kiedy o Rzeczy-
pospolitey co rádźili záwsze sie zchodźi-
li ad templum Concordiæ áby nic nie
zgodliwego w ich sentencyách nie náy-
dowáło sie/ y żeby nic ná vpor nie mo-
wiono/ ále tylko to coby do obrony y
rozszerzenia páństwá należáło. y poki
to miedzy nimi trwáło poty świátu
strászni byli/ iáko niezwyćiężeni. Iák
skoro dawne obyczáie opuśćili á káżdy
poczał stać vporczywie przy swoicy sen-
tencicy/ ták vpádli záraz. Y czego nád
niemi niemogł dokázáć Pirrhus krol
Epirotski mestwem swoim/ czego nie
spráwił Hánnibál chytrośćia swoia/
ábo Fráncuzowie nawálnośćia strá-
sznych woysk swoich/ áni Mácedono-
wie dzielnośćia/ áni Grækowie ma-
drośćia/ áni Hiszpani wielkośćia ludu/
áni wszytkie insze grube narody śmiáło-
śćia swoia/ to ich sámá niezgodá oby-
wátelow wniwecz obroćiłá.

Sic incõpositos humano in pectore sensus
Distinctasq́ animi turbato fœdere parteis
Nec liquida inuisit sapientia, nec Deus
intrat-

powiedźiał Aurelius Prudentius/ kie-
dy sie ánimusze ludzkie rozrożnia y ták
przykazániem Boskim/ iáko y práwá-
mi oyczystymi wzgárdza/ tám áni ma-
dre rády co pomoga/ áni sam Pan Bog
chce sie miedzy nie włożyć/ ále ie ták
puśći iáko konie rozbiegáłe ná zgube
y połamánie szyie.

Co niezgodá spráwuie w ludźiách.

Zebysmy tedy tym znákiem wzá-
iemney miłośći Chrześćiáńskiey y zgo-
dy byli rożnymi od Pogan y Zydow nie-
wiernych/ prośmy Zbawićielá nászego
ktory iest Deus pacis & non afflictio-
nis áby iáko ná poczatku Kośćiołá
swoiego świetego dał był zgodne ser-
cá y myśli wiernym swoim/ ták áby y
nas w tymże kośćiele iego świetym
trwáiacych vchował wszelákich ro-
styrkow y nieznasek/ á dał iednostáyne
vstá/ iednostáyne myśli/ y iednostáyne
serce/ żebysmy mu zá wźiete dobro-
dźieystwá iednostáynie wszyscy dźieko-
wáli/ y ná potym w záiemney miłośći
żyiac chwalili ná wieki imie iego świe-
te/ pomniac iż Deus charitas est, &
qui in charitate manet in Deo ma-
net. Bog iest miłośćia niewypowie-
dźiána/ á kto żyie w zgodźie y miłośći/
ten żyie w Pánu Bogu/ ten mu na-
wdźiecznieysza ofiáre oddáie. Ktore-
mu y my wszyscy pokłon niski czyniac
mowmy: Gloria Patri & Filio & Spi-
ritui sancto, Amen.

KAZANIE TRZECIE

O Obieraniu Apostołow Swiętych.

Erant enim piscatores. *Matth. 4.*

Każdy budowniczy pierwey rozmyśli sie dobrze o każdey rzeczy, niżeli co pocznie budowáć.

Kiedy mądry iáki Architekt/ ma budowáć pałac iáki wspániáły/ ábo kościoł sumptem krolewskim Chrześciánie w Pánu Bogu mili/ tedy/ pierwey pomyśli sobie/ iáko go dysponowáć/ w kwádrat/ czyli w okrąg/ czyli ná krzyż/ ábo iáką inszą figurą Geometryczną. Potym iákiey máteryey do ták wielkiego budynku potrzebá/ y iáko wiele kámieni/ wapna/cegieł/mármurow/ drzewá/żelázá/ y innych potrzeb/ á osobliwie z kąd ma mieć rzemieślnikow. Ták vczynił Sálomon krol nád wszytkie inne Architekty naymędrszy/ ktory gdy miał Kościoł Pánu Bogu budowáć/máiąc w głowie swoiey modellus fabryki/ według ktorego miał dyspozycyą czynić/ pierwey niżeli budynek záczął/stárał sie o kámienie drogie/ o drzewá drogie/o naywybornieysze złoto/po ktore áż zá morzá dálekie ná wschod słońcá posyłał/ áby go był ták wystáwił/ żeby murowniejszego budynku we wszytkim świecie nie było.

Tákim też sposobem niebieski nász Sálomon Chrystus Iezus/ chcący niebieskie ono miásto Ieruzalem tu ná ziemi záłożyć/ ktoregoby bramy piekielne przemoc nie mogły/záłożył ie według modelusu swoiego/ ktory przed wieki miał w myśli swoiey Boskiey; y miásto drogich kámieni/ drzewá nieskáżitelnego/ y wybrántowánego złotá/ po ktore Sálomon posyłał áż zá Ocean wschodni: on wyszedszy nád morze Gálileyskie obaczył czterech bráciey ryby łowiących Erant enim piscatores, y vczynił ich kolumnámi náyprzednieyszemi tego miástá kwádratowego/ nieporuszone° náwieki/ wybrántowawszy ich pierwey słowem swoim Boskim y náuką/ iáko złoto siedmkroć ogniem probowáne/ y wypolerowawszy przez śmierć/y męki rozmáite/iáko kámienie drogie; potym ich w chwale swoiey wieczney postáwił iáko cedry wysokie/ y thymiamy drzewá ná wieki nieskáżitelne; áby y zdobiły ten iego budynek/ y rzemieślnikámi będąc sámi byli fundamentámi ták kosztowney fabryki/ o ktorey Dawid ś. powiedźiał/ iż Ipse fundauit eam Altissimus. *Psal. 86.*

A iż z ták podłey máteryey/ y z ták lichych osob/ ták zacny budynek y ná wieki w niebie tryumfuiący Chrystus Pan záłożył: przypátrzemy sie ná dźisieyszym kazániu/ iákiey kondycyey ludźie Pan nász ná Apostolstwo sobie obrał: y iákich my też Chrześciánie mamy ná Prelátury kośćielne obieráć. A to zá przyczyną Andrzeiá ś. ktory dźiś ná ten ták wysoki vrząd iest powołány/ y obrány zá ieden filar Kośćiołá Chrystusowego.

PIERWSZA CZĘSC
Iákich ludźi obrał Chrystus Pan ná Apostolstwo.

Ludźie rádźi sie chwalą z szlachectwá naprzod, potym z bogáctwá, z rozumu y z dźieł swoich.

Máią to z nátury ludźie/ ábo rácżey z głupstwá/ iż sie rádźi sámi chwalą/ kiedy ich inśi nie chwalą/ ábo niemáią z czego chwalić. A naprzod wyieżdżáią z Szlachectwęm/ tegom ia Senatorá syn ábo wnuk/z tey fámiliey idę y z ták stárożytney. Lecz z tákowych káżdy sie náśmieie/ ieśli

widźi iż ten Pan młody nie swoimi sie cnotámi chlubi/ ále tylko cnotámi Oycá swego ábo dźiádá/ á sam iest ládáco. V Rzymian zacna byłá fámilia Drusorum, z ktorych tráfił sie ieden ná imie Plankus/ ktory potráćiwszy oycowski zbior/ chlebá żebrał miedzy ludźmi/ á przećie gdy sobie podpił to sie chlubił żem ia Drusus trzebá wiedźieć iáko mie szánowáć. A gdy to czynił bárzo czesto/ przy iednym zgromádzeniu nie mogli go iuż drudzy z ćierpieć/ á w poswarek żáden sie z piiakiem wdáć niechćiał/ á wypchnąć go też nie godźiło sie/ iż nie máło tám było pokrewnych iego. Coż oni vczynili ktorym to nie miło było słucháć ták czestych ie" przymowisk; wźiawszy ieden krety nápisze przednim ná stole te pare wierszykow.

Plance tumes magno Drusorum sanguine tanquam
Feceris ipse aliquid, propter quod nobilis esses.

Alić on przeczytawszy zámilknie; y potym pomáluśku poszedł z tamtąd/ mieli wszyscy pokoy. Niedármo tedy Chryzostom ś. powiedźiał. Ipse se vacuum ab omnibus bonis ostendit qui gloriatur in Patribus. co to z vrodzeniem wyieżdża á sam ták nie czyni iáko przodkowie iego/ iuż to káżdy táki niema w głowie oleiu.

Drudzy záśie ludźie pysznią sie z bogactw swoich; á mam ia kopę/ nie boię sie nikogo/ mam ia intratę stánie mie ná sługi y ná żołnierze. A ták głupi on krol Kressus chwalił sie przed Solonem/ pytáiąc go iesliby kogo drugiego ná świećie widźiał ták szczesliwego coby to miał ták wiele złotá/ ták wiele dostátkow/ miast/ zamkow/ y ludźi. Alić potym przyszedł nieprzyiaćiel y nietylko mu to wszytko zábrał ále iesżcze y sámego poimał.

Laertius

Trzeći záśie z przeważnych dźił swoich/ y z zwyćiestw szczesliwych rádźi sie chlubią. Ták Alexánder posiadszy Azyą synem Bogá Iowiszá zwáć sie kazał. Ták Metellus Hetman Rzymski/ vbrawszy sie ná tryumph swoy w száty ozdobne/ twarz sobie fárbiczką czerwoną vmálowáł/ áby sie zdał być bogiem Iowiszem/ do ktorego kośćiołá z tryumfem ná Kápitolium wieżdżał.

Curtius.

Plinius.

Są nákoniec czwarći/ co y nic nie máią/ y co wiedźieć gdźie sie porodźili/ y nic znácznego ná świećie niespráwili/ á przećie sie pysznią nád insze dla tego sámego/ że vmieią łáćinę/ rozumieią sie ná Philozophiey y ná inszych náukách. A z tąd przysłowie Scientia inflat, Rzadki vczony żeby niebył pyszny. Czemu? bo sie nie douczył. A my ludźie co sobie łáćiną gębę pomážemy/ czestokroć wiecey o sobie trzymamy niżeli w rzeczy sámey iest. Ignorantiam nostram putamus sapientiam, & quamuis nihil sciamus, omnia tamē scire nos arbitramur.

Lisieci° in Tribunali.

Chrystus Pan Kośćioł swoy zákłádáiąc/ żeby niezdał sie mieć iáką pomoc z ziemskiey zacnośći/ niechćiał obráć ná Apostolstwo nikogo z wysokiego rodu/ niechćiał áni z bohatyrow woiennych/ áni z bogaczow/ áni z vczonych nákoniec: ále obrał sobie rybakow/ ludźi prostych/ y tákich co pismá nie rozumieli/ áby pokazał/ iż wielmożnośćią swoią z tych prostych ludźi vczyni nayzacnieyszymi ná świećie. Elegit enim non Reges, non Senatores, non Philosophos, sed plebeios, pauperes, indoctos, piscatores, ineruditos liberalibus disciplinis. mowi Augustyn ś. Ze nie byli w náukách biegłymi/ dáie świádectwo sam że adwersarz wiáry Chrześćiáńskiey Porphyryus Philozoph w te słowá: In eo enim quod piscatores erant modici ingenij maximè quia hæc ars modico ingenio indiget. Insze rzemiosłá potrzebuią iákieykolwiek bystrośći dowćipu/ kráwiec/ áby máteryey robiąc száte komu nie popsował; kusznierz áby futro celnieysze vmiał iedno przy drugim vdáć; złotnik dopiroż wszytek ná dowćipie/ wszytek ná kunsztách. Rybitw záśie nic niepotrzebuie ieno áby iáko naywiecey vłowił; á gdy mu sie ábo poławia ábo niepoławia/ dowćipu nic przydáć nie może/ ieno pilnośći á prace coraz coraz śieći zápuszczáiąc.

P. Chryst° kośćioł swoy zákłádáiąc prostotę y vbostwo vmiłowáł.

S. Aug. Ep. 2. ad volu.

A że Pan nie obrał ludźi bogátych y walecznych sámá tego Ewángelia dowodźi/ ále potwierdza tego y Petrus Damiani w te słowá mowiąc: Christus non elegit viros triumphalibus titulis claros, non strenuos bellatores, non Philosophos, non eloquen-

Serm. 2. de S. Andrea.

tes, sed piscatores, & retium refectores, vt triumphalis victoriæ laus, soli diuinæ potentiæ & non humanis viribus ascriberetur. Zeby prawi to zwyćięstwo ktore Apostołowie święći otrzymáia y z świátá/ y z czártá/ y z śmierći/ y z Tyrannow/ y z Kràsomowcow/ y z Philozophow/ nie ludzkiey iákiey potedze było przypisáno/ ále sámey wszechmocności Bozkiey/ dla tego Chrystus Pan nie obrał ná vrząd Apostolski Krolow/ áni Hetmánow walecznych/ áni medrcow zadnych/ ále rybakow prostych/ y vbogich y nie vczonych.. Iednym słowem/ Infirma & contemptibilia mundi, iáko mowi Páweł ś. vt non glorietur in conspectu eius omnis caro, sed sublimitas sit virtutis Dei, & non ex nobis.

Ludźie kiedy czego znácznego dokaża/ lubo ná woynie/ lubo w domu/ to od szcześliwości wielkiey/ ábo ráczey od rádości że sie im dobrze powiodło/ zwykli to swoiey madrości y czułości przypisowáć. Ale ná ziemi bedac/ niebo sobie zárobić/ y vbogim/ podłym/ nie vmieietnym bedac vmieć táiemnice Bozkie opowiádáć/ y ludźi zátwárdźiáłych w grzechách/ záleżáłych w nałogách przywieść do wiádomości rzeczy niebieskich y vkázáć im droge do niebá/ iáko czynili Apostołowie święći/ te iuż rozumowi y biegłości ludzkiey żaden przypisáć nie może tylko sámemu Pánu Bogu/ ktory ná náwrocenie świátá dwunastu prostakow sobie obrał. Non peritos Grammatica, non armatos Dialectica, & non inflatos Rethorica, mowi Augustyn ś. sed piscatores cum retibus fidei paucissimos misit. Ktorych niebieską swoią madrośćią nápełniwszy cōstituit Principes super omnem terram y dał im w rece zbáwienie dusz ludźi wszytkiego świátá.

vt supra

A lubo sprzeczáli sie náuce ich Zydowie/ y Philozophowie pogáńscy/ Krole y Monarchi tego świátá ná zábićie ich podwodząc/ iednák przez nie opowiedźiánego imienia Chrystusowego wygubić nie mogli/ y tych ktorzy po zabićiu ich/ ná ich mieysca nástepowáli. Gdyż wiela lat przedtym o Kośćiele swoim ktory miał we krwi swoiey Chrystus Pan fundowáć/ to zwyćięstwo v Izaiaszá opowiedźiał. Ponam te in superbiam populorum grandium in generatione & generationem. Iákoby chćiał rzec/ kiedy Kośćioł moy záłoże nowy/ tedy przełożone iego vczynie z podłych ludźi ták zacnymi/ że y napysznieysze narody wiecznymi czásy kłániáć sie im muszą. Hoc autem totum factum est, mowi Chryzostom ś. Vt virtus Dei nuda monstraretur, & non armis mira quæ fiebant ascriberentur.

Isaiæ 60.

S. Chrisost. Hō. 46. in Genes. cap. 21.

Iudyt oná ś. Páni stárego Zakonu/ kiedy sie rezolwowáłá iść do obozu Holofernesowego/ áby mu szyie vćięłá y wyzwoliłá narod swoy od oblężenia y woyny srogiey/ miedzy inszymi słowámi modlitwy swoiey/ te tez mowiłá do Páná Bogá. Pánie iesli mi dasz iego włásnym mieczem vćiąć mu głowe/ bedźie to wielka sławá imienia twoiego świetego/ iżeś przez iedne białogłowe ták możnego Bohátyrá zgłádźił y woyská pogáńskie rosproszył. Erit enim hoc memoriale nominis tui, dū manus fœminæ deiecerit eū.

Iud. c. 9.

Dáleko dźiś wieksza sławá y chwałá imienia Páńskiego/ iż nie iednego Holofernesá zwoiował przez swoie Apostoły nie vzbroione y nie vczone/ ále tysiąc tysiecy Holofernesow/ y potysiąc rázy wiekszych y poteżnieyszych nád Holofernesá Bohaterow/ lubo Apostołow swych z podłego gminu/ nie z przednich ludźi obrał/ Non de foro Iustiniani, sed de simplicitate piscatorum iáko mowi Augustyn święty. A my iákich tez mamy obieráć ná Prælátury kośćielne/ słuchayćie prosze.

S. Aug. cap. 2 ad volu.

WTORA CZĘSC
Iákich mamy ludźi obieráć ná Prælátury kośćielne.

Lib. quo pacto possit intelligere quis ie ꝑ fecisse.

Stárzy ludźie iáko świádczy Plutárchus mieli iedne zácną przypowieść v śiebie. Ad amusim applica lapidem, & non ad lapidem amusim. To słowo Amusis powiáda wielki człowiek Budæus rozumie śie ow ſznur pod ktory ćieſa drzewo ćieśle/ ábo li też murnia śćiány mulárze. Mowi tedy tá przypowieść/ ieśli chceſz dom dobrze postáwić/ pilnuy: żeby mur ſzedł prosto pod ſznur żebyś nie przyćiskał ſznurá do cegieł/ ále cegieł w śćiáne wmykał/ żeby prosto ſzłá nic śie nie vchybiáiąc od liniey. Z tego tedy przysłowia/ *nie ſznur ma iść zá murem, ale mur według ſznuru ma bydź robiony.* Vczynił áforyzm ábo regułę bárzo mądrą Plutárchus o obyczáiách/ Vitam ad leges esse corrigendam, non contra, leges ad mores nostros trahendas. Nie práwo ma iść zá náſzymi obyczáiámi / ále obyczáie náſze máia śie stosowáć do práwá. A ieśliże mamy śie wſzyscy obywátele stosowáć do práwá pospolitego pod ktorym żyiemy/ tedy dáleko bárźiey mamy śie stosowáć do práwá Bozkiego skąd żywot náſz pochodźi/ y ten doczesny y po śmierći wiekuisty.

Stárodáwna náuká káżdą rzecz pod ſznur robić.

Chrystus tedy Pan/ obiera ná Apostolstwo rybakow/ ludźi vbogich y wzgárdzonych v świátá/ á my do Kápitul nie puſzczamy y ná inſze Prælatury kośćielne/ ieno Szláchtę/ ieno ludźi zacnych v świátá/ á częstokroć tákowych/ ktorzy y nie vczyli śie pisma ś. y zmázáli śie rozmáitymi wystepkámi ná świećie/ ktorych podczás y ná kápláństwo wstąpiwſzy opuśćić niechcą.

P. Chrystus nie chćiał mieć z wielkich fámiliey Apostołow swoich.

A owegosmy zápomnieli iż Chrystus Pan rybakom nie potentatom rzekł/ venite post me, nie oddálił tu ániexcipował ludźi prostey kondycyey/ ále wſzytkim powiedźiał in genere, Venite ad me omnes. ták Pánom iáko y vbogim/ ták wysoce vrodzonym/ iáko y plebeuſzom/ Omnis autem Christi actio est nostra institutio. Iáko Chrystus czynił ták czynić mamy/ ták bowiem mowi/ exemplum dedi vobis, tego tedy náśládowáć we wſzytkim potrzebá.

Ale rzeczećie/ ták też w Niemczech y innych cudzych kráiách widźimy/ nie przyimuią do Cápitul ieno Barony/ Grofy/ á Xiążętá/ czemuż my też ták v śiebie mieć nie mamy? Odpowiádam/ iż słuſzniey náśládowáć Chrystusá y Namiestnikow iego/ niżeli pyſznego iákiego Niemcá ábo Hiſzpana. Chrystus żadnego Szláchćicá niemiáł w Collegium Apostolskim/ y iego Vicáryowie dla tego śiedząc ná stolicy Piotrá ś. czynią Biskupy y Kárdynáły niepátrząc iáko śie kto vrodźił/ ieno iáko iest cnotliwy/ y pobożny/ y vczony. A to też pierwey y w Kápitułách po wſzytkim świećie bywáło/ że y rożnych narodow/ y rożnych stanow do Collegium Canonicorum przypuſzczano: z kąd potym y ná Biskupstwá y ná Papiestwá obierano/ tylko te iedne rzecz vpátruiąc áby śie wſzyscy ad Amusim iáko pod ſznur świątobliwośći żywotá miedzy sobą śie do náuki Zbáwićielowey referowáli á rownáli.

Teraz kiedysmy śie ſzláchectwá sámego chwyćieli świątobliwość y náuki kośćielne porzućiwſzy. Alić naprzod w Kápitułách krzywoprzyśiestwá iáwne/ gdy niemogąc ludźie chćiwi ináczey wniść do Kápituły/ ſzláchectwo swoie zmyślone od Noego wywodzą y przyśięgáią/ dawſzy co miedzy vbogą ſzláchtę ktorych śie przezwiskiem kto názowie/ y kupiwſzy zagon iáki miedzy nimi dla possessyey. Druga kośćioły ktore z fundusſzow wieceyby káplánow miáły mieć pustkámi práwie stoią/ gdy in Collegiata Ecclesia tylko ieden káplan bedźie. Miánowáć niechce łatwie káżdy obaczy gdy po ſzerokich Diœcezyách poyźrzy. A Kánonik trzy y cztery Kánonie trzymáiąc przy żadnym kośćiole śiedźieć nie bedźie/ ále przy Dworze kedy/ żeby ieſzcze co wiekſzego vłápił báwi śie/ Do tego kiedy Kánonik do kośćiołá przyidźie/ álić nietylko słowo Boże powiedźieć ludźiom wstydźi śie/ ábo osądźić spráwy tákiey Duchowney nie vmie / ále záledwie Mſzą ś. odpráwić potráfi: y to contra accentum mowiąc/ á śpiewánia zgołá nic nierozumiejąc/ bez ktorego kośćioł Boży bydź żadną miárą nie może/ y ná to ma Kánoniki swoie vt & cátent in choro iáko po wſzytkim Chrześćiáństwie sáme Polſkie wy-

Wielkie nieprzystoynośći w kośćiele Bożym vrosły, iżesmy śie poczęli oglądáć ná vrodzenie.

iawszy/ czynia: & viuant secundùm præscripta Canonum, świeckich ludźi/ cnot świetych y żywotá pobożnego náuczáiąc.

Nie wspominam tu inszych in cõuenientia ktore zátym obierániem ná Praláty sámey tylko szláchty idą/ nie powściągliwego żyćia/ contemptum legum Ecclesiasticarum, zbytkow w szátách/ w pácholikách/ w bánkietách/ á Kleryká przy Práłaćie nie obaczysz. Vbogiego żebraká v stołu Kánonicżego áni pomyślay/ woli ná to mieysce miech háydukâ/ ábo szkápe w ychowáła. Bodáy ieno nie kogo inszego w bryżách. Kogoż tedy ná Prælatury obierác? poniewaz szláchtá disciplinam Ecclesiasticam non patitur y nie vczy sie rádá/ ále tylko po kilku Doktorow chce mieć w káżdey Kápitule/ iákoby dlatego/ żeby im obiecádło przepowiádáli Kośćielne/ Cantum, Canones, Kalendas, & conuersationem honestam, bo in primitiua Ecclesia nie brano ná godnośći Kośćielne ieno tákich; Izáiasz opisał ich bárzo pieknie. Qui ambulat in iustitijs & loquitur veritatem: qui proijcit auaritiam, & excutit manum suam ab omni munere: qui obturat aures suas ne audiat sanguinem, & claudit oculos suos ne videat malum: iste in excelsis habitat. Táki powiáda ma bydź ná gognosć kośćielną obierány/ ktoryby nie wysokość vrodzenia swoiego pokázował/ ále wysokimi cnotámi iáko świecá ná lichtarzu w kośćiele Páńskim świećił/ ktoryby nie báwił sie ćieká wymi Historykámi/ áni wszetecżnie pisánymi wierszykámi/ ále pismo świete rozumiał y ludźi prostych woli Boskiey y przykazánia iego z szczyrego sercá y z miłośći przećiwko bliźniemu náuczał/ á nie żeby z bystrośći dowćipu/ y z okrągley wymowy chwáły ludzkiey szukał.

Ten ma bydź ná Prælature obrány/ ktory nie liczy intraty/ nie łápa beneficyá/ nie biega zá Dworem szukáć chlebá co raz wiekszey łápáiąc/ y ná nieprzystoyne posługi świeckim Pánom nárażáiąc sie/ żeby ieno korrupcye zá otázya brał/ y rosł zá promocyą co raz wyżey. Ale ktory chlebá swego vbogim y potrzebuiącym vdźiela/ poddánych w ich niedostátkách zákłada/ kośćiołá pilnuie y chwały Bożkiey/ iednym tylko beneficium kontentuiąc sie. Nunc autẽ mowi ś. Bernad purũ esse Clericũ erubescitur in Ecclesia Dei, seq; viles æstimant, & in glorios, qui quocũq; eminẽtiori loco nõ fuerint sublimati. Przeto niestáramy sie o świątobliwy żywot/ tylko o przysługe v dworu/ ábyśmy mogli zá świeckie służbe Duchowne beneficya bráć w nagrodźie. Sola attenditur gloria, & non pondus gloriæ. A kto tu ná tym świećie bierze nagrode zá swoie iákie tákie zásługi/ iuż sie w niebie nie ma czego vpominác. Recepisti mercedem in vita tua, mowi do bogacza Zbáwićiel. Poyźrzawszy tedy iáko Prælatury Duchowne tylko w słowiech sa nie w rzeczy sámey od honorow świeckich rożne. Nũc periculum est mowić muśimy z Grzegorzem Názyánzeńskim/ ne ordo omnium sanctissimus, fit omnium maxime ridiculus: non enim virtute magis quam maleficio sacerdotium paratur; nec digniorum, sed potentiorũ Throni sunt. Cumque nec medici, nec pictoris nomen quisquam obtineat, nisi prius morborum naturas considerauerit, aut multos colores miscuerit, variasque formas penicillo expresserit. Antistes contra facile inuenitur non elaboratus, sed recẽs, quantum ad dignitatem, simul satus & editus, quemadmodum Poetæ Gigantes fabulantur. Nos vna die Sanctos fingimus, eosque sapientes & eruditos esse iubemus, qui nihil didicerũt, nec ad sacerdotium quicquam prius tulerunt, præterquàm velle. Papè quam egregia præfectura: Quam excelsus animus. Protinus Samuelem ab incunabulis sanctum in ore habemus; protinus sapientes sumus, protinus præceptores, protinus legislatores, protinus rerum diuinarum cognitione sublimes, nosq; metipsos calculo nostro cælestes designamus.

Lecz przydáie ieszcze Izáiasz y trzeći stopień godnośći do Prælatury przynależyty/ żeby snać kápłan nie był ná krew chćiwy/ iáko y Páweł ś. nápomina/ non percursor, non sangui-

Marginalia: Iákich ludźi mamy obierác ná Prælatury — Isai. c. 15. — Kápłan ma bydź nie pyszny, nie łákomy y nie chćiwy ná krew. — S. Bern. Epist 42 ad Archiepisc. Senen. — Orat. 20

nolentus, żeby nie pátrzał tám gdźie mu nie należy/ ále tylko w niebo y ná tego czyim ſługą ieſt/ y kto nas piſcatores hominum vczynił. A nas y przy kryminałách wſzędźie pełno/ y ná kryminały ſámi zárabiamy.

Nie ták Andrzey ś. gdźiekolwiek ieno Ewángelią opowiádał/ nigdźie zá to nagrody od ludźi nie pożądał/ nigdźie nie pátrzył ná te doſtátki ktore mu ofiárowano áby Chryſtuſá zániechał opowiádáć/ nigdy nie ſzukał pomſty ná tych co go prześládowáli. A kiedy przyſzedł do Achaiey/ Egypt/ Gáláćyą/ Kápádocyą/ Bitynią/ y wſzytkie Tátárſkie kráie około morza Czarnego zwiedźiwſzy/ w mieśćie Patras rzeczonym/ gdy dla Vkrzyżowánego ná krzyżu vmrzeć miał/ z niebá tylko rátunku y poſiłku wyglądáiąc/ przez dwá dni lud Pogáńſki náuczał/ iuż ná krzyżu będąc záwieſzonym. Ktorym to kazániem ſwoim nád dwádźieśćiá tyśięcy duſz Pánu Bogu pozyſkał/ á iáko śiećią iáko ryby/ ták ie mową ſwoią do Chryſtuſá zágárnął.

Słuſznie go tedy Żydowſkim ięzykiem náżwano Andreas to ieſt virilis aut fortiſſimus bo mężnie męki dla Chryſtuſá ponośił/ mężnym ſercem ſzedł ná śmierć iáko pewney nagrody od Chryſtuſá ſpodźiewáiąc ſię/ kiedy ten Krzyż ná ktorym miał wiśieć/ z táką śmiáłośćią witał/ iákoby iuż w bramę niebieſką wchodźił/ gdy do niego mowił: Salue Crux precioſa diu deſiderata, ſollicite amata, ſine intermiſſione quæſita, & aliquando cupienti animo præparata: ſuſcipe me ab hominibus, & redde me magiſtro meo.

Co znáczy to słowo Andreas.

Prośmyż tedy Zbáwićielá náſzego/ ktory w oſobie Apoſtołow świętych do wſzytkich nas kápłánow rzekł: Venite poſt me, & faciam vos fieri piſcatores hominum. Abyſmy przykłádem Andrzeiá ś. y prace wſzelákie dla imienia iego Boſkiego ochotnie ponośili/ y z żárliwośćią o honor iego Boſki ſtáráiąc ſię/ iáko Jędrzey ś. czynił/ przynieśli przeden obfity połow iáko prawdźiwi rybitwowie duſz ludzkich/ y zá to wiekuiſtą koronę od niego otrzymáli w niebie. Gdźie żyie y kroluie z Oycem y Duchem świętym/ ná wiek wiekow/ Amen.

Ná dźień S. Mikołáiá Biſkupá.

Ewángelia v Máttheuſzá S. w Roźdź. XXV.

W Niego czáſu: Powiedźiał Pan Jezus Vczniom ſwoim tę przypowieść. Człowiek niektory precz odieżdżáiąc/ wezwał ſług ſwoich/ y dał im máiętności ſwoie. Y dał iednemu pięć tálentow/ á drugiemu dwá/ á drugiemu ieden/ káżdemu wedle właſnego przemożenia/ y wnetże odiachał. A poſzedſzy on ktory był wźiął pięć tálentow robił nimi/ y zyſkał drugie pięć. Tákże y ten ktory był wźiął dwá tálenty/ zyſkał drugie dwá. Lecz ten ktory wźiął ieden/ ſzedſzy zákopał w źiemi/ y ſkrył pieniądze Páná ſwego. A po niemałym czáśie wroćił ſię Pan onych ſług/ y vczynił liczbę z nimi. A przyſtąpiwſzy ten ktory wźiął pięć tálentow/ przynioſł drugie pięć tálentow/ mowiąc: Pánie/ dałeś mi pięć tálentow: otom drugie pięć zyſkał nimi. Rzekł mu Pan iego: Dobrzeć ſługo dobry y wierny; gdyżeś nád máłym był wierny/ nád wielem cię po=

ſtánowię: wnidź do weſela Páná twego. A przyſtąpiwſzy y on ktory dwá tálenty wziął/rzekł: Pánie/dałeś mi dwá tálenty: otom drugie dwá nimi zyſkał. Rzekł mu Pan iego: Dobrzeć ſługo dobry y wierny; gdyżeś był wiernym nád máłem/ nád wielem ćię poſtánowię; wnidź do weſela Páná twego.

KAZANIE PIERWSZE

O Swiątobliwośći Mikołáiá Swiętego, ktora, rownał śię Moyżeſzowi Zakonodawcy ludu Bożego.

Et vni dedit quinque talenta. *Matth. 25.*

Rożne dáry P. Bog ludźiom dáie, 1.Cor.12

NIe iednáko Pan Bog rozdáie ludźiom tálentá/ ábo dáry ſwoie niebieſkie, Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ ále według woli ſwoiey świętey/ iednemu mniey/ á drugiemu więcey: diuidens ſingulis prout vult. mowi Páweł ś. ile káżdemu rozumie być doſyć do doſtąpienia duſznego zbáwienia. Jáko kiedy możny iáki Kupiec máiąc ſynow kilku/ nie wſzytkich iednáko ſpoſobnych do hándlu wſzytkich chce zoſtáwić po śmierći ſwoiey kupcámi możnymi/ ále niżeli im zbior ſwoy poda ná rowny podźiał w dźiedźictwo/ pierwey ich chce zápráwić w hándle zá żywotá ſwego. A temu ktorego widźi bydź pilnieyſzego nád inne y ćiekáwſzego/ áby rozmáitymi rzeczámi kupcząc vganiał ſobie groſz groſzem/ da mu pięć tyśiecy tálerow. Drugiemu/ ktorego widźi być tępſzym w rozum/ że śię nie zna ná rozmáitych towárzech/ tylko ná woſku á ná łoiu; dáie mu mnieyſzą ſumę/ by nieſtráćił/ náprzykład dwá tylko tyśiącá talerow: obiecuiąc mu dáć więcey/ iáko dał y ſtárſzemu/ ieśli śię będźie vmiał z tym/ co teraz ma przyſtoynie obchodźić. Trzećiemu y czwartemu ſynowi/ nie dáie tylko po tyśiącu talerow/ żeby ieno nie leżeli w domu/ á ſzukáli ſpoſobu iákoby też ſwoim przemyſłem mogli ſobie chlebá zárobić: á nie dáie ták wiele iáko dał pierwſzemu/ ábo wtoremu/ bo ich zgołá widźi bydź proſtakámi/ y do żadney kupie głowney nieſpoſobnymi.

Ták też y Bog náſz/ Chrześćiánie moi/ káżdemu z nas dáie łáſki ſwoie niebieſkie/ według potrzeby káżdego/ Vnicuiq; ſecundum propriam virtutem. ile nas widźi bydź ſpoſobnymi do vżywánia ich/ żebyſmy tylko mogli nimi zárobić ſobie ná duſzne zbáwienie. *Matt 25.*

A że Mikołáiá ś. ieſzcze przy początku widźiał bydź ſpoſobnego do hándlowánia tymi tálentámi ktore mu miał dáć/ dla tego nie ieden/ áni dwá/ iáko inſzym wybránym ſwoim zwykł dawáć/ ále pięć ráze tálētow/ to ieſt/ multitudinē donorū dał mu/ áby nimi iáko drugi Moyżeſz roſtropnie ſobie poczynáiąc/ był pomocen duſzom ſobie poleconym/ y wygadzał wſzytkim vſługą ſwoią/ pokiby ieno ná tym świećie ten hándel odpráwowáć mu kazano.

Przetoż ná dźiśieyſzym kazániu/ pilno śię przypátrowáć będźiemy/ iáko tymi tálentámi y w młodym wieku y w podeſzłym Mikołay ś. ſzáfował. A to ná cześć temu/ ktory nam odchodząc roſkazał. Negotiamini dum venio. á nam ná pożytek duſzny/ ábyſmy nietylko ſowićie/ ále dźieśiećioráko pozyſkáne tálentá przed niego przynieśli. *Luc. 19.*

PIERWSZA CZĘSC

Iáko w młodym wieku Mikołay S. száfował powierzonymi sobie tálentámi, ták że w tey mierze Moyzeszá Zakonodawcę ludu Bożego przechodźił.

Człowiek nie ná prożnowánie ále ná robotę iest stworzony

Genesis cap. 2.

Nikogo Pan Bog ná prożnowánie nie stworzył ná tym świećie/ słucháćze moi/ ále záraz ieszcze w Ráiu rodźicom nászym robotę vkazał/ lubo ich w wielkich roskoszách y práwie krolewskim szczęśćiu stworzył. Tulit ergo Dominus Deus hominem & posuit eum in paradiso voluptatis, vt operaretur & custodiret illum mowi pismo ś. Záczym y nam wszytkim potomkom iego prożnowáć nie kazał: á osobliwie ná zbáwienie robić nam roskazał/ żebysmy się mogli do stráconey Oyczyzny/ práwie przez krwáwy pot y pracą powroćić.

Aźeby sie niebá dorobil, dał mu P. Bog rożne swoie tálentá.

A żebysmy się tym snádniey dorobili krolestwá niebieskiego/ dał nam tálentá rozmáite/ iáko instrumentá iákie do rzemiosłá/ iednemu rozum y náukę/ drugiemu rostropność y wymowę/ drugiemu dowćip do poięćia rzeczy trudnych ábo subtelnych; drugiemu dał sposobność do rzeczy woiennych; drugiemu do spráwowánia Rzeczypospolitey; drugiemu do rządzenia kośćiołá/ y do pomocy zbáwienia ludzkiego. Y inne/ innym dał rozmáitey niezliczone tálenty swoie iáko hoyny y dobrotliwy oćiec/ ktore się wszytkie zámykáią pod tą liczbą pięćiu tálentow.

A ieslize kogo tymi tálentámi Bog wszechmogący w stárym Zakonie obdárzył był/ tedy osobliwie Moyzeszá wodzá ludu swoiego. ktory dźiećiątkiem ieszcze máluskim będąc/ z sámey komplexyey swoiey/ ktorą coś wielkie° w nim znáczyłá/ podobał się był corce Fáráonowey/ gdy go włodeczce máluskiey płynącego/ z wody wyiąć kazáłá/ y potym wychowawszy adoptauit in locum filij.

Exod capit. 2.

Leczy w nowym Zakonie tákowey łáski swoiey nie żáłował/ szczodrobliwy Bog nász rozmáitym sługom swoim rozdawáć/ y owszem ieszcze obfitszym sposobem; dla czego y Zakon iego świety iest názwány. Lex gratiæ. A miedzy inszymi wybránymi swoimi dał też rozmáite tálentá Mikołáiowi ś. ktory ieszcze niemowiątkiem będąc/ miał łáskę sobie dáną z niebá chwalenia stworcę swoiego/ przeco gdy wszytkim ludźiom był miły y przyiemny/ tedy osobliwie podobał się Stryiowi swoiemu. Ktory widząc w Synowcu dáry Boże/ iż iák skoro się národźił/ y był w kąmpiel ná omyćie włożony/ zárázem w wodźie oney ná kolanká vklęknął/ iákoby dźiękuiąc Pánu Bogu swoiemu/ iż go ná ten świát dla chwały swoiey świętey/ z żywotá máćierzyńskiego wypuśćić raczył. Przetoż kazawszy go stryi swoim imieniem okrzćić/ vpominał rodźice/ áby go ná stan duchowny/ kiedy podrośćie/ obroćili. Czego oni rádźi z chęćią posłucháli/ dáiąc to Pánu Bogu/ co od niego będąc niepłodnymi mieli. Y kiedy po stopniách duchownego stanu zá láty postępował/ áż do ostatniego chárákteru kápłáńskiego/ Stryi tákie o nim proroctwo wydał. *Słońce ludziom, y wielka świátu poćiechá wschodźi: błogosłáwiony kośćioł, ktoremu się ten zá pásterzá dostánie.* Co się potym dobrze zyśćiło gdy ná Biskupstwo Mirreńskie był obrány.

Bzouius in fest. S. Nicolai.

Lipom. Tom. 1.

Skárgá w żywoćie iego.

Do tego/ Moyzesz miał tę szczęśliwość od Páná Bogá/ że lubo był wy-

rzucony ná wode/ y potym wźiety ná wychowánie od Corki Fáráonowey pogánki/ nieukusił iednák pierśi pogáńskiey białeygłowy/ ále od własney mátki swoiey był wychowány/ od ktorey z mlekiem záraz wyssał był pobożność przodkow swoich/ y boiaźn Páńską/ ták/ że sie nigdy potym nie zmázał chwaleniem báłwanow pogáńskich/ ktore Egypcyánie chwalili.

Exodi capit. 2.

Ták też podobnym sposobem y Mikołay ś. vrodźiwszy sie z rodźicow Chrześćiáńskiey wiáry bobożnych/ y zacnych według stanu swego szláchećkiego/ gdy iesżcze ná ten czás pełno było pogan wszedźie/ máćierzyńskimi pierśiámi był wychowány/ y pilnie w boiáźni Bożey/ y cnotách Chrześćiáńskich wyćwiczony. A tym sámym/ iesżcze w dźiećińtwie y pieluszkách bedac Moyzeszá świetego przeszedł/ iż poznawszy z nátchnienia Boskiego/ iáko czárt przeklety rodźice násze w Ráiu przez obżárstwo do grzechu przywiodł/ wstrzemieźliwośćia podusczenie iego zwyćieżyć vśiłował / y pierwey pośćić niżeli ieść począł/ pożywáiac pierśi innych dni często/ ále we śrzode y w piatek raz tylko/ y to áże w wieczor. Præsciebat, mowi zacny Skryptor Abrahám Bzowski/ ab instinctu diuino, serpentem antiquum non nisi in gulæ cunabulis, Parentibus primis imposuisse, & vt Deo contumaces essent, illexisse; quamobrem abstinentia cibi cum veteratore certandum decreuerat, iam tum in primo limine vitæ.

Conc in festo S. Nicolai.

Jeszcze Moyzeszá chwali Páweł ś. iż bedac od Corki Fáráonowey zá syná przyiety/ y dostátnie ná pałacu krolewskim chowány/ niechćiał sie zwáć synem iey/ gdy podrosł/ áni chćiał mieć korony krolewskiey ná swoiey głowie po śmierći Fáráonowey. magis eligens affligi cum populo Dei, quàm temporalis peccati habere iucunditatem: maiores diuitias æstimās, thesauro Ægyptiorū improperium Christi. Pátrzał mowi Apostoł ś. Moyzesz w duchu ná zasługi meki Chrystusowey/ przez ktora miał po śmierći dostapić krolestwá niebieskiego/ y onych nie vstáiacych roskoszy/ dla tegoż pogárdźił skárbámi krolow Egyptskich/ y niechćiał wstepowáć po Fáráonie ná páństwo/ iż widźiał/ że to miáło bydź iemu z dusznym zátráceniem/ gdyby sie był łaczył z ludźmi pogáńskimi. Dla doczesney tedy roskoszy niechćiał vtrácáć żywotá wiecznego. Aspiciebat enim in remunerationem

Hæbræ. cap. 11.

Coż vczynił y Mikołay ś. w ktorego dźiećinnym iesżcze wieku/ dostátecznie sie pokazáło/ iáko go Pan Bog sobie był obrał/ y ná wielkie rzeczy náznáczył. Gdy bowiem podrastał do szkoły dány nie dźiećinnymi sie igrzyskámi zábáwiał/ ále sie boiáźni Páńskiey pilno/ y nauk wyzwolonych vczył/ a zá láty co raz obyczáiow dobrych y cnot świątobliwych sobie przyczyniał/ náuki ták wiele w sobie máiac/ ile dobremu sprawcy trzody Chrystusowey było potrzebá. Do lát przyszedszy został Pánem wszytkiey máiętności po rodźicách sobie zostáwioney/ ktora nie názbytki/ áni ná roskoszy tego świátá obroćił/ iáko ludźie młodźi zwykli wiec czynić/ ále ia miedzy vbogie rozdał. A miedzy nimi/ trzemá pánienkom dał po sztuce złotá ná wyposáżenie/ áby przez vbostwo nie przyszły do vpadku dusznego; gdyż bowiem oćiec ich z vbożáły nie máiac sie czym żywić/ rzućił sie był do niepoczćiwych myśli/ chcac one trzy Corki swoie dorosłe/ ná zysk z nieczystośći obroćić. Chcac tedy Mikołay ś. záchowáć one dusze/ w nocy táiemnie dobre vczynki swoie pokrywáiac/ wrzućił ták wiele złotá w komore człowieká onego/ iż mogł pożywienie domu swego mieć/ y iedne corke zá maż wydáć. Co gdy on człowiek vczynił; Mikołay ś. y dlá drugiey tákże sztuke złotá wrzućił. A gdy y te oćiec on wyposáżył/ świety Mikołay y dla trzećiey/ tymże sposobem w nocy okienkiem sztuke złotá wrzućił. Co vsłyszawszy gospodarz wybieżał z domu/ y pogonił Mikołáiá ś. y do nog iego vpadáiac/ dźiekował dobrodźieiowi swoiemu/ że dusze iego/ y corek iego/ z grzechu wielkiego wybáwił.

Státeczna młodość Mikołáiá świętego.

Iáłmużny wielkie.

Posag Pánienkom.

Niemász teraz młodźieńcow tákich/ ktorzyby widzac pánienke vbogą/ áby o grzech dla niedostátku nieprzyszłá/ wyposáżyli zá maż; ále owszem do grzechu ie namawiáia. Dáia

złoto/ ále y oney/ y sobie ná zátrácenie dußne/ nie ná wyzwolenie od grzechu.

Exodi cap. 2.

Moyzeßá iesżcze pismo ś. chwali/ iż vćiekßy przed Fáráonem do źiemie Mádyáńskiey/ gdy z trefunku przyßedł do studnie iedney/ gdźie śiedm corek Ráguelowych przygnáły były trzodę owiec oycá swego nápawáć/ á pásterze drudzy przyßedßy chćieli ie odegnáć. Moyzeß porwawßy śię nie dał krzywdy czynić dźieweczkom onym/ odegnał pásterzow/ á sam pomagáiąc wody czerpáć ze studniey/ nápoił wprzody owce Reguelowe. Lecz ten postępek/ nie ma żadnego porownánia z Mikołáiem świętym/ ábowiem o nym dźiewkom nießło o żadne niebespieczeństwo/ áni zdrowia/ áni czystośći ich/ tylko żeby wprzody owce swoie nápoiły. Druga nagrodźiło śię to dobrze Moyzeßowi/ że śię przy nich oponował/ bo mu oćiec zá to dał stárßą corkę Seforę w małżeństwo/ y cudzoźiemcá nic niemáiącego/ y nic znáiomego/ przyiął w dom swoy/ y vczynił go Zięćiem swoim y Pánem wiela dobytká.

Niechćiał bydź widziány od ludźi Mikołay ś. z swoimi dobrymi vczynkámi.

Ale Mikołay ś. opátrzywßy posągiem one trzy vbogie pánienki/ nie pożądał sam czystośći żadney z nich/ y nie chćiał bydź od nich zá to chwalony/ że im dobrodźieystwo vczynił/ ále owßem iesżcze wstydźił śię tego bárzo/ iż go oćiec ich dogonił/ y dowiedźiał śię/ kto mu to ták wielkie dobrodźieystwo czynił; y przeto mu surowie zákazał/ áby tego nikomu nie wyiáwiał/ wiedząc dobrze co Mędrzec o iáłmużnie powiedźiał. Eleemosina viri quasi sacculus cum ipso, & gratiam hominis quasi puppillam conseruabit: & postea resurget, & retribuet illis retributionem vnicuique in caput ipsorum, & conuertet in inferiores partes terræ. Kto powiáda hoyno iáłmużnę dáie/ ten pieniędzy nie tráći/ ále iákby ie záwße miał w mießku przy sobie: bo czegokolwiek mu będźie potrzebá/ zárázem v ludźi dostánie/ gdyż śię ták wßyscy będą w nim kocháć/ iáko we źrzenicy oká swoiego. Ale to nay większa/ iż gdy vmrze/ one iáłmużny iego/ powstáną z nim ná sądny dźień/ y spráwią mu nagrodę wßytkich spraw iego dobrych/ ktorekolwiek czynił ná świećie; á w czym tez vráźił maiestat Páński/ okryią to ták/ iákby ie źiemią przywálił.

Eccl. c. 7.

Iáłmużn pokrywa grzechy.

Nie Pánem tedy/ zostáwioney sobie od rodźicow máiętnośći/ Mikołay ś. czynił śię/ ále ßáfárzem tylko/ rozdáiąc ią między vbogie/ áby nie był názwány vir diuitiarum, ále vir videns paupertatem. Do ktorey to ßczodrobliwośći swoiey/ przydawał y inße cnoty święte/ z ktorymi do Bogá przystępuią/ niewinność żywotá/ miłość/ miłośierdźie/ czystość/ trzeźwość/ posty/ modlitwy/ y vstáwne czytánie pismá świętego. To táka byłá młodość Mikołáiá ś. y tákie ßáfowánie tálentow od Páná Bogá sobie dánych.

Wtora Część

Iáko w podeszłych lećiech Mikołay S. tálentámi sobie od Bogá dánymi száfował.

Młodego y stárego wieku rożnicá.

Co strony zásie dálßego wieku Mikołáiá świętego/ iest dawna przypowieść/ Chrześćiánie moi/ iż kto lećie w chleb śię opátrzy/ ten źimie nie żebrze; Młodość ludzka iest iáko láto/ bo wßytko mu źielono/ to iest/ wesoło y pożądno: á stárość iáko gnuśna źimá/ ktora bez sukni/ ábo bez kożuchá/ nigdźie śię nie da wychylić. A toż/ kto w młodym wieku záprawi śię w boiaźń Bożą y w cnoty święte/ ten y w podeßłym wieku prożnowáć nie

moje/ ále záwße stára śię o chwałę mi-
łego Bogá/ o zbáwienie bliźniego/ o
więkße co raz postępki w cnotách świę-
tych/ y o przysługę v Páná Bogá.

Mikołay ś. młody wiek swoy strá-
wiwßy w pobożnośći/ gdy mężem zo-
stał doskonáłym/ y Kápłánem/ według
pożądánia rodźicow swoich/ y Stryiá
swego rodzonego/ ktory Klasztor ieden
zbudowawßy/ chćiał go tám mieć stár-
ßym nád Zakonnikámi; ták w cnotách
świętych co dźień postępował/ iż wßyt-
kim był ku przykłádu y pomocy ducho-
wney.

Ale kosztuiąc żywot iego do Moy-
żeßá/ vważmy naprzod/ iż kiedy Moy-
żeßá miał Pan Bog vczynić wodzem
ludu swoiego/ tedy mu dał moc ná czy-
nienie cudow/ áby mu/ y Żydźi/ y Egy-
pcyánie wierzyli/ iż był od Bogá postá-
nym. A kiedy śię ießcze wymawiał nie-
vdolnośćią swoią/ iż mowić nie mogł
dobrze/ że śię vstáwnie záiąkał/ tedy
mu Pan Bog/ y wymowę/ y mądrość
oraz dał/ roskázuiąc mu áby śię więcey
nic ośiągał. Perge igitur, & ego ero
in ore tuo, doceboque te quid lo-
quaris.

Exodi 4.

Exodi. cap. 4.

Mikołáiá świętego/ kiedy Pan
Bog chćiał mieć wodzem/ y pásterzem
ludu Mirreńskiego/ dał mu moc ná
czynienie cudow/ ták obfitą/ iż go Ko-
śćioł wschodni ináczey nie zowie ieno
Cudotworcą. Gdy ábowiem odprá-
wiwßy swe nabożeństwo w źiemi ś.
chćiał śię vdáć ná puszczą/ y tám swoy
wiek strawić/ po trzykroć słyßał głos z
niebá ná modlitwie będąc. *Mikołáiu
ieśli chceß ode mnie koronowánym bydź,
wroćić śię miedzy ludźie świeckie muśiß,
áby imię moie vwielbione w tobie było.*
A kiedy go Biskupi oni w mieśćie
Mirrze/ ná obieránie Biskupá kośćio-
łowi támecznemu zgromádzeni/ zá
nátchnieniem Boskim obráli/ lubo śię
bárzo wymawiał z vrzędu tego ták
wielkiego/ iednákże/ widząc go od Bo-
gá sámego ná to podánego/ wymowek
iego nieprzyięli/ y pomázánego oleiem
świętym/ według porządku kośćielne-
go/ ná stolicy Biskupiey posádźili.
Czym będąc strwożony/ prośił iáko
drugi Moyżeß Páná Bogá/ áby vrząd
on z niego złożył/ vważáiąc iáko zá ká-
ždego w ták wielkim poczćie ludźi/

Vide Metaphr. & Leonard Iusti. Patricium venetū.

Petrus Skarga in vita S. Nicolai.

liczbę miał dáć ná sądnym dniu Pánu
Bogu. Alić w tym głos vsłyßał. *Nie-
boy śię Mikołáiu, nie opuszczę ia tego, kto-
ry rzeczy moie wiernie spráwuie.* Będąc
tedy ták vtwierdzony/ z wielką nádźie-
ią pomocy Boskiey/ trzodę sobie po-
wierzoną pásł/ y zá nię wßelkie niebe-
śpieczeństwá ochotnym sercem podey-
mował.

Ießcze Moyżeßowę żárliwość pi-
smo ś. chwali/ iż gdy widźiał czásu ie-
dnego/ że Egypcyánin bił Żydowiná
niewinnie/ iáko niewolniká swoiego/
vią́ł śię o krzywdę iego/ y zábił Egy-
pcyáná y zákopał go w piasku/ boleiąc
z tákiego niewolnictwá narodu swo-
iego. Dáleko godnieyßy iest pochwáły
Mikołay święty/ ktory dowiedźiawßy
śię/ iż trzech ludźi niewinnie spotwa-
rzonych ná plác wywiedźiono/ áby im
ßyie poućinano/ wyrwał kátowi miecz
z ręku/ y do stárosty Mirreńskiego
wskazawßy/ áby znowu o nich sąd czy-
nił/ niewinność ich świátu pokazał/ y
przy żywoćie ich záchował. Ale co wię-
kßa drugich trzech ludźi zacnych/ Ne-
pocyáná/ Vrsá/ y Herpoliáná/ dekre-
tem Cesárskim ná śmierć skazánych/
dáleko od Konstántynopolá będąc wy-
słuchał/ gdy do niego o rátunek w wię-
źieniu śiedząc wołáli/ y záraz w nocy
przez sen Cesárzowi Konstántynowi
wielkiemu vkazawßy śię/ niewinność
ich opowiedźiał/ y pod ćięžkim kará-
niem Boskim przykazał/ áby ich wol-
nymi od śmierći vczynił. Cesarz prze-
stráßony nápominániem tákim/ po-
słał záraz do stárosty Albiná/ oznáy-
muiąc mu o widzeniu swoim/ y roská-
zuiąc áby támtych więźniow od eteku-
cyey wolnymi vczynił/ y do pierwßey
godnośći przywroćił. To im przydá-
wßy/ áby iecháli do Mikołáiá ś. á ie-
mu zá wyzwolenie podźiękowáli. A
stárostá w tymże stráchu będąc/ przy-
ßedł do Cesárzá/ y wzáiem mu też swo-
ie widzenie/ y nápomnienie Mikołá-
iá ś. powiedźiał. Co Cesarz wyrozu-
miawßy/ posłał Mikołáiowi ś. zá v-
pominek kádźielnicę złotą/ z drogimi
perłámi/ y parę lichtarzow złotych/ áby
przy tym ofiáry czyniąc/ Páná Bogá
zań prośił.

A z tey miáry ießcze Moyżeß o wey
świątobliwośći wßyscy śię dźiwuią/ iż

Mikołay ś. rátuie ná plác niewinnie wywiedźionych.

Y drugich trzech ták że niewinnie ná śmierć skazanych rátuie.

Exod. c. 10

on Żydy przez morze czerwone/ suchymi nogámi po dnie suchym przeprowádźił/ ze wßytkim ich bydłem y dobytkiem/ á wody stały iáko mur ná dwoie rozdźieliwßy sie/ ták długo/ áż sie wßyscy przepráwili.

Częstokroć Mikołay ś. będących w niebezpieczeństwie ná morzu rátował.

Wielkie to cudo Moyżeß święty vczynił/ ále tylko raz/ y to sam tám będąc obecznym; lecz Mikołay ś. y częstokroć morzu roskázował/ áby swoie nawáłności vćißyło/ y w kilku set milách od morzá będąc/ wołáiących do siebie/ z niebespieczeństwá morskiego wyrywał; y po śmierći swoiey/ ták wiele tyśiecy rázy/ wzywáiących sobie ná rátunek/ od vtonienia/ ná rożnych rzekách y morzách wyswobodźił. A po dźiś dźień/ ludźie po wodách żegluiący/ do iego sie patrocinium vćiekáią y poćiechy rozmáite odnoßą. Ale osobliwym sposobem/ cud ieden zá żywotá Mikołay ś. nád tonącymi ná morzu pokazał/ gdy pewni żeglarze/ tylko słyßąc o świątobliwośći iego/ á nieznáiąc go nigdy/ wołáli nań w niebezpieczeństwie/ áby sie v Bogá wstáwił/ á onych od śmierći srogiey rátował. Rzecz dźiwna w kilku set milách będąc/ vkazał sie im w onym potopie/ y rzekł: *Owom ia ktoregośćie wzywáli duszyćie Bogu od ktorego posłány iestem.* A sam robiąc/ okręt wydźwignął/ y wiátrom vstáć roskázał/ y zniknął. Wybáwieni oni/ ráduiąc sie z zdrowia swego/ gdy poználi/ iż Mirrá miásto bliskie od portu/ do ktorego przypłynęli/ tám sie puśćili y nálazßy ś. Mikołáiá w kośćiele/ pilnie mu dźięki/ do nog vpadáiąc/ czynili; y cudo ono rozsławili. A on milczeć im kazał/ á Bogu wßytko przyczytáiąc/ duße ich zleczył/ znáiąc Duchem ś. iáko ludźie grzeßni byli: y ták ie do pokuty y skruchy przywiodßy/ do domu puśćił.

Skárgá w żywoćie iego.

Nákoniec pismo ś. Moyżeßá záleca/ iż dla religiey y chwały miłego Bogá siłá vćierpiał/ y od Egypcyan/ y od Żydow swoich/ ktorzy vstáwnie przećiwko niemu mruczeli.

Iáko siłá Mikołay ś. ćierpiał dla Chrystusá P.

Alec nie mniey/ y Mikołay ś. vćierpiał/ dla przepowiedánia Chrystusá Bogá prawdźiwego/ kiedy Dyoklecyan/ y Maryminan Cesárze Pogáńscy/ w Mirrze/ kędy on był Biskupem/ wyrok swoy obwołáć kazáli/ áby Chrześciánie/ ábo bogom pogáńskim ofiárowáli/ ábo gubieni/ y do tego niewolenni byli. Nie przeląkł sie tego edyktu Biskup święty/ y nie vćiekał od owieczek swoich/ ále wßytkich do mężney dla Chrystusá śmierći vpominaiąc/ sam naprzod poymány do więźienia/ długo w ćięzkim y smrodliwym więźieniu śiedźiał/ áż dał Pan Bog Kośćiołowi swoiemu pokoy zá Cesárzá Constántyná. Zá ktorego lubo wolen był od prześládowánia Pogáńskiego/ siłá iednák ponośił od złych Chrześćian/ y iádowitych Hæretykow Aryanow/ Melecyanow y Nikolaytow/ ieszcze zá czásow Apostolskich od práwowierney Religiey odrzuconych.

Przetoż iáko Moyżeß/ z żárliwośćią chwały Bostkiey/ ćielcá od Żydow vlanego zburzył/ y opisał im práwo iáko mieli chwalić Páná Bogá/ y żyć przystoynie miedzy sobą. Ták Mikołay ś. wyßedßy z więźienia pogáńskiego/ w ktorym o wiárę świętą ták długo śiedźiał/ ná żadną sie boiaźń ludzką nieoglądáiąc/ kośćioł pogáński boginiey Dyány zburzył/ nád ktory miásto Mirrá nic pięknieyßego nie miáło. A potym ná Concilium Niceńskim będąc/ z innymi Biskupámi świętymi/ błąd Arryáński potępił/ y wßytkie Hæresye wyklawßy/ pilnował trzody sobie powierzoney/ nabárźiey złe obyczáie/ y zbytki w duchownych osobách gániąc/ á sam to naprzod czyniąc/ z czegoby sie wßyscy budowáć mogli.

Ná Concilium Niceńskim Ariański błąd potępił.

Przetoż zewsząd do niego ludźie sie zchodźili/ o wielkiey iego pobożnośći/ y cudách niewypowiedźiánych słyßąc/ y zá pewnego w potrzebách swoich obrońcę go mieli: gdyż sámym tylko weyźrzeniem/ wiele ich do dobrego/ y cnot doskonálßych pobudźił. A mowę ták miał wdźięczną y skuteczną/ iż y naywiękßy kácerze/ vsłyßawßy go o wierze świętey mowiącego/ prawdę mu przyznawáć muśieli/ y błędy swoie obaczywßy sie porzucáli.

Z mowy iego Heretyci sie ná wracáli.

Tym tylko rożny był od Moyżeßá świętego/ iż Moyżeß wßedßy ná gorę Nebo/ oglądał w prawdźie źiemię obiecáną/ ále do niey nie wßedł/ y tám ná gorze záraz vmárßy/ ták pogrzebion od Anyołow świętych/ iż nikt po dźiś dźień grobu iego nie wie/ & non co-

Deuter. cap. vlt.

gnouit homo ſepulchrum eius vſq; in præſentem diem. A Mikołay ś. vmárł ná ręku owieczek ſwoich/ y proſto poſzedł do ziemie oney obiecáney przez Chryſtuſá ad terram viuentium ktora znáczyłá oną ziemią Żydom obiecána / ktorą to vmieráiąc oglądał Moyzeſz; y grob do tego Mikołáiá ś. wſzytkim był wiádomy w Mirrze/ do ktorego ſię ludźie vtrapieni o rátunek vćiekáli. Lecz y teraz do Baru miáſtá we Włoſzech przenieśiony ieſt/ wſzytkim Chrześćiánom wiádomy: ábowiem z niego vſtáwnie oley nieiáki płynie/ pewne ná wſzytkie niemocy lekárſtwo przynoſząc/ dla tegoż do iego grobu/ z dálekich kráin ludźie przychodzą/ á zá łáſką Páná Bogá náſzego/ ktory ieſt cudowny w Swiętych ſwoich rozmáite poćiechy odnoſzą. Ná cześć Chryſtuſowi Bogu náſzemu/ ktory z Oycem y z Duchem świętym/ chwalebny ieſt ná wieki wiekow/ Amen.

Roku Páńſkiego 1087. iáko świadczy Ioannes Baryna.

KAZANIE WTORE

O Tálentách od Páná Bogá nam dánych.

Homo quidam peregre proficiſcens, vocauit ſeruos ſuos, & tradidit illis bona ſua. Et vni dedit quinque talenta, &c. *Matth 25.*

Kto zle tálentow ſobie od P. Bogá dánych vżywa, lepiey mu było nie mieć ich.

NIe ták ieſt rzecz ſzkodliwa człowiekowi niemieć tálentow ábo dárow niebieſkich w ſobie/ iáko miawſzy ie/ źle nimi ſzáfowáć. Jáko bowiem ten co ma pieniędzy doſtátek/ á nie záżywa ich/ áni ná ſwoie/ áni ná przyiáćielſką potrzebę/ ále ie tylko w zámknieniu chowa/ pilnuiąc by ich drugi nie wźiął/ nikomu nie ieſt vżyteczny; ták kto ma w ſobie dáry od Páná Bogá dáne/ lubo to mądrość/ lubo vrodę/ lubo męztwo/ lubo wymowę/ lubo śiły/ lubo też doſtátki y bogáctwá rozmáite/ á nie vżywa tego ná chwałę Bożą/ ná porátowánie bliźniego/ ná zbáwienie duſze ſwoiey/ ále ráczey ná ſwowolą/ ná zbytki/ ná krzywdę ſąśiedzką/ y ná obrázę máieſtatu Boſkiego. Tákowy większą ztąd ſzkodę duſzy ſwoiey czyni/ niżeliby był żadnych tákowych tálentow od Páná Bogá nie miał. Abowiem dáry te Boſkie lubo duchowne/ lubo doczeſne/ ná to nam bywáią dáne/ ábyſmy ich nie ná złe ále ná dobre vżywáli/ ábyſmy nimi pożytek Pánu Bogu czynili/ y potym kiedy przyidźie czás ſądu/ że wſzytkiego doſtáteczną liczbę Pánu Bogu vczynili. A im kto więcey dárow Boſkich weźmie/ tym też więcey y pilniey ráchowáć ſię muśi/ Cum enim creſcunt dona, mowi Grzegorz ś. rationes etiam creſcunt donorum.

Greg. Hom. 9. in Euang Matth. 52.

Rozumiał to dobrze Mikołay ś. y máiąc rozliczne dáry w ſobie z niebá/ lubo wſzytek wiek ſwoy świątobliwie prowádźił/ oſobliwym iednák ſpoſobem/ ná Biſkupią godność wſtąpiwſzy/ we wſzytkich ſpráwách ſwoich czuynieyſzym chćiał być dáleko/ niżeli był przed tym/ gdy ták ſam do śiebie mowił. *Mikołáiu mieyſce to inákſzych obyczáiow potrzebuie, iuż nie ſobie ále inym maſz żyć.* Nábrałeś tálentow od Bogá/ vmieyże nimi ſzáfowáć/ iákobyś z nich pożytek vkazał Pánu ſwoiemu kiedy ſię powroći/ y będźie ćię liczby ſłuchał/ ábyś mogł ſłyſzeć pochwałę od niego zá prace ſwoie/ Euge ſerue bone & fidelis quia ſuper pauca fuiſti fidelis, ſuper multa te conſtituam, intra in gaudium Domini tui.

Skárgá w żywoćie Mikołáiá świętego.

A iż Mikołay ś. wyráchował ſię

dobrze Pánu Bogu z tálentow ſobie powierzonych/ y záżywa teráz znim rádości wiekuiſtych w niebie: przetoż ábyſmy ſie też y my iego przykłádem z vżyczonych nam tálentow od Páná/ doſtátecznie wyráchowáć mogli/ y niebieſkich onych rádości/ przed wieki nam przez Chryſtuſá zgotowánych doſtapili/ przypátrzymy ſie ná dźiśieyßym kazániu; co te tálentá znácza/ y ná co ich záżywáć mamy.

Mikołáiu świety vpros nam v Páná Bogá oświecenie rozumu náßego/ ábyſmy poználi coſmy zá dáry od Páná Bogá wźieli/ y iáko nimi ßáfowáć mamy/ żebyſmy z weſelem przy śmierći náßey/ przed Páná náßego ſtáwiac ſie mowić mogli/ Domine quinque taléta tradidiſti mihi, ecce alia quinque ſuper lucratus ſum.

Pierwsza Częsc

Co znácza tálentá rozdáne między ſługi Páńſkie.

Chryſtus Pan/ ſłuchácze moi/ bedac Bogiem przedwiecznym/ rownie z Oycem ſwoim/ y z Duchem świetym/ iż dla náßego zbáwienia zſtapiwßy z niebá/ przyiał ná ſie poſtáć/ y náture náße ludzka/ národźiwßy ſie z dźiewice Pánny Máryey/ dla tego w dźiśieyßey Ewángeliey zowie ſie człowiekiem. Homo quidam peregre proficiſcens, A człowiekiem nie tu ná źiemi vſtáwnie przemießkiwáiacym/ ále w dáleka droge odieżdżáiacym/ to ieſt áż do niebá/ ná práwice Bogá Oycá ſwoiego/ gdźie nigdy przedtym náturá człowiecza nie byłá/ ále dopiro tám ieſt przez Chryſtuſá záprowádzona. Swiety Leo Papież pieknie to wyráźił mowiac Naturæ noſtræ humilitas in Chriſto ſuper omnes ordines Angelorum, & vltra omnium altitudinem poteſtatum, ad Dei Patris eſt prouecta conſeſſum.

Sermo 2. de Aſcé. Domini.

Ten tedy człowiek/ to ieſt Chryſtus Iezus Bog náß/ iáko ſtworzywßy pierwßego człowieká w Ráiu/ dał plemieniowi iego rozmáite dáry/ duchowne y świeckie/ áby nimi zárabiał ſobie ná przywrocenie ſtráconey Oyczyzny/ z ktorey był wygnány. Ták też y odkupiwßy nas ná krzyżu/ dał nam ießcze doſkonálße tálentá/ ábyſmy nimi/ żyiac tu ná źiemi/ zárabiáli ſobie ná niebo. Et vni dedit quinque talenta, alij autem duo, & alij vero vnum.

Pieć tálentow/ mowi Grzegorz ś. ſa to pieć zmyſłow człowiekowi dánych/ Widzenie/ Słyßenie/ Vkußenie/ Powonienie/ y dotykánie/ ktorych iáko człowiek ná świećie żyiac vżywa/ ábo ná dobre/ ábo ná złe/ bedźie ſie Pánu Bogu po ześćiu z tego świátá ráchował/ gdy poſt multum temporis poſiturus rationem reuertetur.

Hom 7. in Euang Matt.

Co znácza pieć tálentow.

Przez dwá záśie tálenty rozumie ſie rozum ludzki/ y wola ludzka/ ſkłonna do czynienia poczćiwych poſtepkow; Jeśli tedy kto dánego ſobie rozumu od Páná Bogá dobrze vżywa/ ná chwałe iego świeta/ y ná nauke/ ábo nápomnienie bliźniego ſwoiego/ wykraczáiacego w ſłußności y Páńſkim przykazániu; tedy tákowy zárabia Pánu ſwoiemu ná drugi tálent/ áby z zyſkiem ſowitym ſtáwił ſie przeden/ kiedy go liczby ſłucháć bedźie. Tákże/ kto wola ſwoie ma ná wodzy/ áby nie chodźiłá zá pożadliwośćiámi ćiáłá y oczu/ ále to tylko czyniłá/ coby ſie śćiagáło do chwały Boſkiey/ y porátowánia bliźniego/ tákowy człowiek zárobi ſobie

Co znácza dwá tálenty.

tálent drugi/ ná otrzymánie zbáwienia duszного od Páná/ ktory prożnuiących sług nie rad ćierpi.

Co przez ieden tálẽt znáczy ſie.

A przez ieden tálent nákoniec/ rozumie ſie ten ieden dar dány człowiekowi od Páná Bogá intellectus, duſzá rozumna/ przez ktorą ieſt rożny od wſzytkich innych źwierząt nierozumnych/ y beſtyi niemych. Bowiem rozumney duſzy záraz przy ſtworzeniu ieſt dána cognitio boni & mali, áby pánuiąc nád wſzytkimi rzeczámi ſtworzonymi/ ſtrzegł ſie złych poſtępkow/ ktore y ſumnienie iego záwodzą/ y máieſtat Páńſki obrażáią; á żeby czynił tákowe poſtępki we wſzytkich ſpráwách ſwoich/ ktoremiby y ſtworcę ſwego chwalił/ y był rożny od beſtyi niemych & nõ ſit ſicut equus & mulus, quibus non eſt intellectus.

Káżdy człowiek ma tálentá od Páná Bogá iednákie, do otrzymánia zbáwienia.

Káżdy tedy z nas człowiek ma ieden tálent/ to ieſt/ duſzę rozumną. Ma y dwá/ to ieſt/ vmiciętność rzeczy do zbáwienia należących / y wolą do czynienia dobrych vczynkow ſpoſobną. Ma też y pięć tálentow/ to ieſt/ pięć ſmyſłow/ ktorymi dobrze kieruiąc/ może ſobie ná zbáwienie zárobić. Ale nie wſzyſcy wſzytkimi tálentámi możemy pożytek ſowity Pánu Bogu przynieść/ ieno ći/ ktorym dano tákową łáſkę z niebá/ iáko ſię wyżey rzekło z Páwłá ś. Diuidens ſingulis prout vult, y ktorzy tą łáſką ſobie dáną niepogárdziwſzy pilniey około zbáwienia ſwego chodzą.

1. Cor. 12

Ale nie wſzyſcy tymi tálentámi iednákowo robimy ná zbáwienie. Iedni pilniey, drudzy niedbáliey.

Máią bowiem wiedzieć Chrześciánie/ iż nie więcey ten Pánu Bogu pożytku przynieśie/ ktory wziąwſzy pięć tálentow nic nimi/ ábo máło co robi/ nád owego/ ktory ieden tylko tálent máiąc/ vſilnie ſię ſtára iákoby ſię nim przypodobał Pánu Bogu.

Náprzykład ieden człowiek żyie lat trzydzieśći/ á drugi dziewięćdziesiąt; tám ten w pobożnośći y w cnotách świętych/ á ow ſtárzec we złych nałogách y grzechách śmiertelnych. Czás ktorego żyiemy/ y długość żywotá náſzego/ ieſt to ieden tálent od Páná Bogá. Vważmyż tu/ kto ſię lepiey tym tálentem Pánu Bogu przyſłużył/ czy ten co żył lat trzydzieśći cnotliwie/ czyli ow co dziewięćdziesiąt/ á záwſze w niecnoćie/ záwſze w niepráwośćiách. Káżdy z nas oſądzić może/ iż lepſzy żywot człowieká ſpráwiedliwego krotki/ niżeli grzeſznego długi. Bo o ſpráwiedliwym piſmo ś. powiedziáło. Conſummatus in breui expleuit tempora multa. A grzeſznego zowie inueteratus malorum iáko kámień zátwárdziáły w złośćiách/ w ktore bárziey przez zły nałog ſwoy wpadał/ im dłużey żył ná świećie.

Sap. 4.

Táki też przykład możemy wziąć y z bogactw/ ieden ma wielkie doſtátki/ y ſto tyśiecy roczney intráty/ á z niey nie łoży przez rok dziesiątká groſzy ná chwałę Bożą/ á boli też ná politowánie bliźniego. A drugi niemáiąc żadney intraty/ iák ſkoro groſz iáki ćiężko zárobi/ záraz go połowicę ábo ná vbogie obroći/ ábo do ſkrzynki kośćielney wrzući/ gdźie ſię iáłmużná kłádźie ná potrzeby kośćielne. Y ták Pan pochwalił oną niewiáſtę/ ktora nie máiąc ieno dwá pieniążki/ wrzućiłá ie do ſkárbu kośćielnego/ bárziey/ niżeli wſzytkie Kśiążetá Zydowſkie/ co tyśiącámi czerwonych do kośćiołá dawáli. Czemu? że támći dawáli dla oſtentácyey/ áby ie widziano y chwalono/ á owá wrzućiłá ták/ że o tym nikt niewiedźiał/ ieno ſam Pan Bog. Támći odliczywſzy tyśiące do kośćiołá ná chwałę Bożą/ śiebie niezubożyli/ ále też wiele ſet tyśiecy ieſzcze mieli ná delicye ſwoie/ y ná pompę tego świátá; á oná niewiáſtá nic ſobie nie zoſtáwiłá/ ále ſię wſzytká ſpuśćiłá ná opátrzność Boſką/ máiąc to w przedśięwzięćiu ſwoim/ iż iey Pan Bog nie opuśći/ luboby y więcey dáleko dáłá ná chwałę iego świętą/ y ná ozdobę kośćielną.

Dobrowolne vboſtwo Mikołáiá świętego.

Coż kiedy kto śiłá máiąc/ da wſzytko ná chwałę Bożą ábo ná porátowánie ludźi vbogich? nic ſobie nie zoſtáwuiąc/ y nie dáiąc ſię vwieść oczom ſwoim pátrząc ná ták wiele doſtátkow/ iáko vczynił Mikołay ś. ktory w mieśćie Pátrás/ w prowincyey Licya rzeczoney/ w domu ſzláchecкim/ y doſć doſtátnim vrodziwſzy ſię/ poſt aurum non abijt, nec ſperauit in pecuniæ theſauris, vdał ſię ná wieczne vboſtwo/ á ſwoie wſzytkie máiętnośći miedzy vbogie roſproſzył/ nic ſobie ná wychowánie nie zoſtáwuiąc. Wczyż gdyby kto náśládowáć chćiał Mikołáiá ś.

iuz nie iednyinby talentem táki hándlował/ ále wielą oraz. Abowiem by sie wielu grzechow vwárował/ ktore zá bogáctwy idą/ y z bogactw sie rodzą/ pychá/ łákomstwo/ zazdrość/ obżárstwo/ gniew/ nieczystość/ y lenistwo ku służbie Bozey. Gdyz nie wstánie ná iutrznią o pułnocy bogáty/ ktory sie náiadł y nápił do sytości/ ále tylko vbogi/ co go miekkie łoze nie trzyma/ ále twárda łáwá budźi. Nie będźie sie pysznił ten co sie nima czym odźiać/ áni sie będźie vbiegał nági ná honory wysokie/ ieno ten ktorego y ná száty/ y ná sługi/ y ná bánkiety ostánie. Nie szuka pomsty nád sąśiádem z ármatną gwárdyą/ ktory y ná swą obronę broni mieć nie moze: y nie zábierá gránic drugiemu/ ktory swego zágoná nie ma. Ták tez nierządem báwić sie niechce/ ktory cáły dźień o tym myśli coby iadł/ y ćiezko przez cáły dźień prácuie/ áby ieno dusze pozywił. A te dawną przypowieść wiećie/ iz sine Cerere & Bacho friget Venus.

Bogáctwá są przyczyna wielu grzechow.

Cokolwiek tedy grzechow ludźie popełniáią/ wszytkiego tego powiekszey częśći są przyczyną bogáctwá y dostátki. Pieknie Bzowius to wyráźił w iednym dyskurśie swoim/ ktory tákowymi słowy záwárł. Opes atque diuitiæ plerumque sunt incitamenta malorum, curarum fomenta, nutrimenta voluptatum, irritamenta superbiæ, arrogantiæ ambitionisq; materia. Bogáctwá powiáda y dostátki/ pospolićie są ludźiom pobudką do złego; bo nieznieważyłby sąśiádá/ kiedyby sie nie czuł ná mocy/ iz ma czym báśárynek zápłáćić. Ztąd mawiáćie zágniewawszy sie/ iz by mi go ná funty płáćić/ to go kaze zábić. Nieszczesny głos/ y niegodny vst Chrześćiáńskiego człowieká. Ale á to wszytkiego tego podniátą pieniądze y bogáctwá/ ktore im wieksze są/ tym wiecey do złego podwodzą/ y wiecey dáleko frásunku człowiekowi przydáią/ bo sie muśi stáráć/ iákoby ich nie stráćił/ iákoby ich przyczynił/ iákoby nimi drugiemu był strászny/ iákoby przez nie pysze swey wygodźił/ iákoby przez nie wszelkiey roskoszy záżył/ á przećie nie wiele wydał: á to co wydał/ skąd inąd/ by tez y per fas y per nefas znowu nápełnił.

Cóc. de Lazaro.

Vwolnił śiebie od tych wszytkich grzechow Mikołay ś. skoro máiętnośći swoie y dostátki wszytkie po rodźicách zostáłe miedzy vbogie rosproszył. A tym sámym przyczynił sobie sowićie tálentow od P. Bogá powierzonych ták/ iz zywot ieo czytáiąc kázdy wyrozumieć moze/ iz łatwie ná sądnym dniu wyráchuie sie/ gdy ćiesząc sie z ieo száfárstwá przystoyneo/ wszytkie mu chory wybránych Páńskich z okrzykiem záśpiewáią/ Dispersit dedit pauperibus, iustitia eius manet in sæculum sæculi.

Psal. 111.

Wtora Częsc

Ná co mamy záżywáć tálentow od Páná Bogá nam powierzonych.

Iz tedy przez pięć tálentow rozumieią sie rozliczne dáry od P. Bogá dáne/ ktorych człowiek moze záżyć ná zbáwienie duszne/ przez vskromienie piąćiu zmysłow swoich. A przez dwá tálenty rozumie sie vmiietność y czynienie dobrych vczynkow. iáko tez y przez ieden tálent/ znáczy sie rozum człowiekowi od Páná Bogá dány/ ktorym przechodźi wszytkie nieme zwierzetá. Ták tez tych tálentow powierzonych nam z niebá/ nie mamy ninacz inszego vzywáć/ *ieno ná chwałę Boską ná porátowánie bliźniego;* ábysmy ták przez to záchowáli wszytko przykazánie Páńskie. Diliges Deum, & diliges proximum.

Tálentow niebieskich nie mamy vzywáć, ieno ná zárobie nie niebá.

A ze nas Páweł ś. nápomina ne

2.Cor. 6

in vacuum gratiam Dei recipiamus nie zákopywaymy ź naprzod/ tego iednego tálentu w źiemie ktoryśmy wźieli od Páná Bogá/ rozumu nászego. Poznawaymy przezeń Stworce nászego/ y oddawaymy mu pokłon przystoyny/ żebyśmy w tey mierze byli rożnymi od bestiy niemych; ktore lubo rozumu nie máią/ chwalą iednák głosámi swoimi Páná Bogá/ káżde z nich według przyrodzenia swoiego/ iáko ie opisuie Dáwid ś. y nie żyiace rzeczy do nich przyłaczáiac/ Benedicite omnia opera Domini Domino, laudate & superexaltate eum in sæcula.

Daniel. 3

Przyrodzony rozum vkázuie nam, iż nie godźi sie źle życzyć bliźniemu iáko też y to, iż powinniśmy chwalić Stworce nászego.

Tymże rozumem rządząc sie/ nie życzmy drugiemu tego/ czego sobie nie życzymy. To iest/ nie lubisz człowiecze by ćie miał kto znieważyć/ okráść/ obmowić/ odrzeć ná drodze/ poránić ábo zábić; ták też bliźniemu twoiemu nie życz/ żadney szkody/ żadnego despektu/ żadney niesławy/ okáliczenia/ choroby/ y śmierći. Ale iáko sobie życzysz szczęśćia/ zdrowia/ sławy dobrey/ y dobrego mienia/ ták poyźrzawszy ná sąsiádá twoiego/ iż ták że iest człowiekiem iáko y ty/ tákże stworzony ná wyobráżenie Páńskie iáko y ty/ tákże Chrześćiáninem y dobrym Kátholikiem iáko y ty/ życz mu też szczęśliwego powodzenia/ sławy nienágánioney/ zdrowia/ y wszytkiego dobrego.

A iáko zás máiąc od Páná Bogá dwá tálenty Doctrinam & probitatem vitæ. znasz co iest dobrego/ y co iest potrzebnego do zbáwienia/ y przez to stárasz sie postępki twoie ták prowádźić/ iákobyś dostąpił niebá zá nie. Ták też tych tálentow vżyway / y ná porátowánie bliźniego twoiego/ náuczáiąc go drogi zbawienney/ odwracáiąc go od grzechow/ rádząc mu do żyćia poczćiwego/ ćiesząc go w iego vtrapieniu/ ćierpliwie znosząc iego vprzykrzenie sie/ odpuszczáiąc mu wszytkie vrázy swoie/ y prosząc Páná Bogá zá wszytkie swoie prześládowniki/ zá wszytkie ludźie błędne y grzeszne/ y zá wszytkie nákoniec vmárłe. A przykłádem pobożnośći twoiey/ wszytkim tákim bądź zwierćiádłem/ áby ná nie pátrząc wszyscy sie z ćiebie budowáli/ wszyscy przykład y wzor pobożnośći bráli sobie.

A gdy nákoniec pięćią tálentow od Páná tobie powierzonych/ zechcesz pożytek przeden sowity przynieść/ miey że ná wodzy smysły twoie ćielesne. Niechay oko twoie nie pátrzy tą gdźie nie kazano. Niechay vcho nie słucha/ co iest z obrázą máiestatu Bostkiego/ y z vrázą bliźnie^o twoiego. Vmartwiay appetyt twoy/ ktory ćie do obżárstwá wiedźie: wonnośći żadnych/ áni w pićiu/ áni w szátach/ áni w kwiećiu/ ná vkochánie sie żądze twoiey nie záżyway. Niedopuszczay wierzgáć ćiáłu twoiemu / ále ie postámi/ włośiennicą y dyscipliną vmartwiay. Co widźisz należącego do chwały Páńskiey/ to czyń. Co słyszysz do zbáwienia twoie^o potrzebnego/ to skutkiem sámym wykonáć vśiłuy. A lubo iesz/ lubo piiesz/ wszytko czyń ná chwałę Páńską iáko ćię Páweł ś. náucza. Wiele masz/ więcey dáy vbogiemu / á máło masz / mniey vdźielay. Si multum tibi fuerit, mowi Tobiasz ś. abundanter tribue: si exiguũ tibi fuerit, etiam exiguum libenter impertiri stude. A P. Bog ktory widźi skrytośći sercá twoiego/ widząc iáko iego dárámi száfuiesz/ dáć więcey/ ieśli ćię obaczy być godnym łáski swoiey. Abowiem oculi Domini plus lucidiores sunt super solem, circumspicientes omnes vias hominum, & profundum abyssi. Ieśliże bowiem widźi Pan Bog wszytkie przepáśći źiemie/ wszytkie odchłáni piekłá/ wszytkie skrytośći świátá/ tedy tym ieszcze snádniey widźi wszytkie drogi ludzkie/ ktorzy w nim iesteśmy/ w nim żyiemy/ y w nim ruszamy sie; od niego mamy zdrowie/ od niego żywot/ od niego y te dostátki násze docześne. A iáko tych rzeczy záżywamy/ Anyoł Páński notuie to ná regestrze/ y z tego regestru káżdego z nas będą sądźić ná dniu ostátnim.

Tob. 4.

Exod. 14. & 16.

Ezechiel Prorok opisuiąc widzenie swoie/ ktore miał obiáwione sobie od Páná Bogá gdy narod Żydowski karáć miano/ miedzy inszymi rzeczámi powiáda/ iż też tám widźiał osobę iedne máiącą v pásá kálamarz/ á sam był przybrány w száty lniáne białe. Vir vnus erat vestitus lineis, & attramẽtarium scriptoris ad renes eius. Ten mąż Chrześćiánie rozumie sie być Anyoł Páński/ ktory znáczył ná czele wy-

Cap. 9.

bránych Páńſkich/ áby nie byli zágu-
bieni z grzeßnikámi: y ten to ſpiſuie ſprá
wy náße dobre/ według ktorych po-
tym bedźiem ſądzeni ná ſądnym dniu/
iáko to vkazano Janowi ś. w iego ob-
iáwieniu/ Aperti ſunt libri, & iudica-
ti ſunt mortui ex his, quæ ſcripta
erant in libris.

Apoc. 20

Ná co Mikołay ś. pámietáiąc/
ták pierwßym tálentem ſobie dánym
od Páná Bogá/ to ieſt/ rozumem ßá-
fował/ iż go nie zákopywał w źiemie/
iáko ſługá nie vżyteczny vczynił/ o kto-
rymeśćie ſłyßeli w Ewángeliey/ ále
nim pożytek przynośił Pánu ſwemu/
ießcze w pieluſzkách znáiąc ſtworce
ſwoiego/ ktoremu ná cześć we Srzo-
dy y w Piątki pośćił/ raz tylko pierśi
máćierzyńſkich záżywáiąc.

Iáko Mikołay ś. ßáfował tálẽtámi powierzonemi ſobie.

A gdy zá láty wźiął wiekße tálen-
tá/ vmiejetnośc rzeczy niebieſkich/ y
ſkłonność do dobrego. Aby tymi tá-
lentámi tym pożyteczniey w Kośćiele
Bożym ßáfował/ Kápłánem zoſtał/
áby y náuczał boiáźni Páńſkiey dru-
gich: y był przykłádem pobożnośćią ży-
wotá wßytkim. Dla tegoż gdy nań
wßyſcy iáko ná wzor iáki/ ábo zwier-
ćiádło iákie śliczne pátrzyli/ kiedy był
przełożonym w klaßtorze onym/ co go
gwoli niemu ſtryi iego zbudował był/
áby ſie był vchronił chwały ludzkiey/
y nie wpadł w iákie rozumienie o ſobie/
opuśćił ono przełożeńſtwo w klaßto-
rze/ á puśćił ſie ná peregrynácyą do źie
mie świetey. A ztąd chćiał ſie ſkryć
przed ludźmi ná puſtynią. lecz mu z nie
bá kazano/ áby ſie znowu powroćił do
ludźi/ iáko dobry ßáfarz y wierny/ áby
ná wyżße vrzedy poſtąpił. Quia ſuper
pauca fuiſti fidelis, ſuper multa te
conſtituam.

Mikołay ś. nie chćiał bydź w klaßtorze ſtárßym.

W ſtołecznym tedy Lycyey mie-
śćie Mirrze/ Biſkupem vczyniony/
piąćią tálentow/ to ieſt/ wßytkimi
świątobliwymi cnotámi obdárzon/
niezliczony pożytek Pánu ſwoiemu
przynośił/ trzodę ſobie powierzoną
pilnie ſpráwuiąc. A iáko pięć ſmyſłow
ćiáłá ſwoiego/ miał w ßáfunku/ y kár-
nośći duchowney/ łátwiuśieńko z tąd
zrozumieć możemy/ gdy vważymy iá-
ko byſtre miał widzenie/ że w kilku ſet
milách tonących ná morzu/ w duchu
obaczył/ y rátował ich nátychmiaſt áby
nie zgineli w nieprawośćiách ſwoich.

Widzenie Mikołáiá ś. w duchu

Lecz ſłyßenie niemniey miał czuy-
ne/ iż ták że w kilku ſet milách wołáią-
cych do śiebie o rátunek/ trzech mę-
żow zacnych z więźienia y od mieczá
wybáwił/ ktorych był kazał Ceſarz Kō-
ſtántyn názáiutrz pośćináć; á on Ce-
ſárzá w nocy vkazawßy mu ſie przez
ſen nápomniał áby tego nie czynił/ gdyż
niewinni ſą śmierći/ y przez zazdrość
od towárzyßow ſwoich ſpotwarzeni.

Nápomnienie Konſtántyná Ceſarzá przez ſen.

Vkußenie záś miał tákie/ iż legu-
minámi tylko ogrodnymi kontentuiąc
ſie według zwyczáiu ná on czás wßy-
tkich kráiow wſchodnich/ y iáko zakon
nik/ y iáko Biſkup mięſá nigdy nie ia-
dał/ ále wiekßą cześć dni ſwoich/ nic
nieiadßy/ niżeli pokármu záżywáiący
ná poſtách ſtrawił.

Zá czáſow Mikołáiá ś. y potym Biſkupi y Mnißy mięſá nie iadáli.

Powonienie ták miał vmiárko-
wáne/ iż mu nic nie pachnęło ieno mo-
dlitwy/ á dobre poſtępki ludźi świąto-
bliwych/ nic nie śmierdźiáło bárźiey/
iáko grzechy ludzkie/ ktorymi ſie má-
ieſtat Boſki brzydźi. Y dlategoż ni-
gdy v ſtołu ſwego bez kápłánow świą-
tobliwych nie śiadał/ ktorych nabożny-
mi rozmowámi/ co raz do wiekßey do-
ſkonáłośći ſie wzbudzał. Nigdy bez
nápomnienia ſkutecznego ludźi w nie-
práwośći zátwárdźiáłych od śiebie nie
puśćił: Z kąd wiele bárzo Hæretykow
do iednośći Kośćiołá ś. wracáło ſie/
wiele ludźi ſwowolnych/ popráwę ży-
wotá czynili/ gdy ſie z kazánia iego do
domow ſwoich wracáli.

Stáry zwyczay Biſkupow wßytkich, czytáć piſmo ś. do ſtołu.

Nákoniec dotykánie ćiáłá ſwoie-
go ták miał pohámowáne/ iż ktorą czy-
ſtość wźiął z żywotá máćierzyńſkiego/
tę też nie zmázáną/ y ná ćiele y ná dußy
ſwoiey záchował/ áż do śmierći. Y co
Scypioná Hiſtorye Rzymſkie chwalą/
iż zburzywßy nową Kárthágine w
Hiſpániey/ Pánnę ktorą mu miedzy
łupámi inßymi oddano/ wcále oblu-
bieńcowi iey/ zá ktorego byłá zmowio-
na/ poſag ießcze dawßy wroćił. To
Mikołay świety trzemá Pánnom po
bryle złotá ná poſag w dom wrzući-
wßy/ niechćiał nákoniec y tego/ áby by-
ło wiedźiano od ludźi/ kto ie to wypo-
ſażał.

Słußnie tedy w żywoćie iego ták
o nim nápiſano/ In Epiſcopatu caſti-
tatem quam ſemper coluerat, graui-

Breuiarium Romanum.

tatem,

tatem, orationis aſſiduitatem, vigilias, abſtinentiam, liberalitatem, & hoſpitalitatẽ, in adhortando manſuetudinem, in reprehendendo ſeueritatem perpetuo adhibuit.

Słuſznie y my prośić Zbáwićielá náſzego mamy/ ábyſmy torem Mikołáiá ś. idąc/ mogli mu/ gdy źáśiedźie nas liczby ſłucháć/ ſowite z powierzonych nam tálentow pożytki przynieść; á zá wierną y ochotną prácę/ ſłyſzeć one słowá weſołe Ewángeliey dźiśieyſzey. Euge ſerue bone & fidelis, quia ſuper pauca fuiſti fidelis ſuper multa te conſtituam, intra in gaudium Domini tui. Co nam rácz zdárzyć przez męke twoie przenádrozſzą Chryſte Jezu/ ktory żyieſz y króluieſz/ z Oycem y Duchem ś. ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O przynależnośćiách Páſterſkich.

Euge ſerue bone & fidelis, quia ſuper pauca fuiſti fidelis ſuper multa te conſtituam. *Matth. 25.*

Miedzy inſzymi naczyniámi kośćiołá Sálomonowego Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ byłá też tám wánná iedná ze śpiże odlewána/ z ktorey ſię Żydźi myiáli/ czerpiąc wodę/ kiedy ſzli do oddawánia ofiar P. Bogu. te wánnę dla iey wielkośći/ piſmo ś. náżwáło Mare. iż ſię wnie dwá tyśiącá cebrow wody wlewáło; á byłá okrągłá/ y ſtałá ná dwunaſtu wołach ze śpiże odlanych/ ktorzy ná cztery ſtrony świátá pátrzáli/ po trzech weſpoł ná káżdą ſtronę. (3. Reg. cap. 7.) A to wieko okrągłe/ ná ktorym te woły odlane ſtały/ było poſtáwione ná dźieśiąćiu cenkách/ ábo kwádratách tákże śpiżánych z ktorych káżdy miał w ſobie y wſzerz y wzdłuż/ po cztery łokćie/ á wzmieſz po trzy łokćie. Wiec iáko ſámá wánná dźiwnie miſternie byłá odlana; ták też y te kwádraty/ náżwáne baſes po łáćinie/ ná ktorych poſtáwiona byłá/ rozmáite ná ſobie ſztuki wyryſowáne miáły: o ktorych ták piſmo świete mowi. Et ipſum opus baſium interaſile erat, & ſculpture inter iuncturas. Et inter coronulas, & plectas, leones, & boues, & Cherubim. Te powiádá kwádraty były odlane/ máiąc ná ſobie rozmáite ryſowánia wypukłe iákoby ná wierzch/ á z rzadká od śiebie ſádzone. A miedzy inſzymi ryſowániámi/ były tám ná nich wyrázone korony/ iákoby powiązáne y poplećione miedzy ſobą/ roſzczkámi z liśćiem wyrobionymi/ á miedzy nimi oſoby Cherubinow/ Lwow/ y Wołow.

Kośćioł Sálomonow/ był figurą Kośćiołá Chryſtuſowego/ á tá wánná/ morzem náżwána/ byłá figurą Krztu świetego. Bo iáko Żydźi przyſtepuiąc przez modlitwe do Páná Bogá/ z tey wánny omywáli ſię w kośćiele Sálomonowym; ták w Kośćiele Chryſtuſowym/ ktorzy przyſtepuiemy do Páná Bogá przez wiárę y Sákrámentá świete/ omywamy pierwey nieprawośći pierworodnego grzechu/ w tey kąpieli krztu świetego / gorzką śmierćią PánáChryſtuſowa nam zgotowáney. (*Stárego zakonu ceremonie, y naczynie kośćielne, znákiem były rzeczy w kośćiele Chryſtuſowym odpráwuiacych ſię.*) Ktora to kąpiel / naprzod dźwigáli ná ſobie Apoſtołowie świeći/ krzcząc wſzytkiego okręgu świátá narody/ In nomine Patris, & Filij, & Spiritus ſancti. A potym ten wſzytek ćiężar przepowiádánia Chryſtuſá / y krztu ś. ſtánął ná dźieśiąćiu kwádratách/

tách po Apoſtołách świetych/ to ieſt/
ná wßytkich Páſterzách y Práłatách/
co ich ieno ieſt ná świećie/ ktorzy ſie
przez te liczbe dźieśiećioráka / iákoby
niezliczeni rozumieia; y ktorzy dźieśie-
ćiorgá Boſkiego przykazánia owiczek
ſwoich náuczáiac/ káżdy z dźieśiaćia
tálentow do Páná ſwe^o^ ſie wraca/ áby
korone wiekuiſta/ z nieuwiedłymy gá-
łaſkámi tryumphálney pálmy/ w chwa
le krolestwá niebieſkiego/ zá prace ſwo-
ie otrzymáć mogli.

Iákie máia mieć przymioty Przełożeni w kośćiele Bożym.

Ci tedy Páſterze y Przełożeni w
kośćiele Chryſtuſowym/ áby powie
rzone ſobie duße náße/ w tey niewin-
nośći/ ktorasmy ná krzćie świetym
wźieli/ áż do ſkonu náßego zátrzymáć
mogli/ máia być vmiejetni w táiemni-
cách niebieſkich/ iáko Cherubim: áby
nas bronili od widomych y niewido
mych nieprzyiaćioł/ máia bydź meżni
iáko Lwi: á żeby ten ćieżar morza ták
wielkiego y gorzkiego/ to ieſt/ vrzedu
ſweg o ták prácowitego/ y nád wßytkie
świetckie vrzedy ćieżßego/ mogli ćier-
pliwie znośić/ máia bydź prácowići/
iáko woły roborne: chcali ſłyßeć przy
ſkonie żywotá ſwoiego poćießne one
słowá Páńſkie. Euge ſerue bone &
fidelis, quia ſuper pauca fuiſti fide-
lis, ſuper multa te conſtituam, intra
in gaudium Domini tui.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu vwa-
żymy krotko/ iáko káżdemu Páſterzo-
wi duß ludzkich/ należy mieć náuke
przyſtoyna/ ſerce nieuſtráßone/ y praca
niezwyćiezona.

Páſterzu náywyżßy Chryſte Je-
zu/ ktorys nam obiecał przez Proroká
ſwego dáć páſterzow dobrych y vmie-
ietnych/ mowiac: Dabo vobis paſto-
res iuxta cor meum, qui paſcant vos
ſcientia, & doctrina, proſimy ćie
wyſłuchay nas dźiśia/ á day nam
wßytkim cor docile ták owieczkom
iáko y Páſterzom vt cognoſcamus
in omnibus gentibus ſalutare tu-
um.

Hieré. 2.

Pierwsza Część

Iáko káżdy Páſterz powinien mieć náukę w ſobie przynależącą do vrzędu ſwoiego.

Wiádomo to łáſkom wáßym/
Chrześćiánie w Pánu Bogu
mili/ iż káżdy przełożony/ ták
świetcki iáko y duchowny/ ieſt páſte-
rzem od Páná Bogá ná tym świećie
poſtánowionym. A ták Homerus ká-
żdego krolá zowie paſtorem populo-
rum. A Páweł ś. káżdego Biſkupá
Paſtorem & Doctorem. Tu tylko
rożnicá miedzy nimi/ iż świetcy páſte-
rze/ w rzeczách docześnych wiekßa
władza máia/ á duchowni/ w rzeczách
do zbáwienia należacych bárźiey prá-
cuia. Támći prowádza poddánych
ſwoich do pokoiu/ zgody/ wolnośći/ y
ozdob światowych. A ći zás do vſpo-
koienia ſumnienia/ do świątobliwośći
żywotá/ do chwały prawdźiwego Bo-
gá; y do doſtapienia wiekuiſtey rá-
dośći.

Ephes. 4.

Jáko tedy dußá ieſt zácnieyßa/ niż
ćiáło/ ták też y Páſterz Duchowny ieſt
wiekßey prærogátywy niżeli świetcki/
y wiekßey też vmiejetnośći do ſpráwo-
wánia vrzedu ſwoiego potrzebuie. Do-
wod tego łátwy mamy z Páwłá ś. kto-
ry náuczáiac Ephezeyczykow/ iáko w
kośćiele ſwoim Chryſtus Pán chćiał
mieć podźielone vrzedy/ żeby ſie ieden
w drugiego vrzad niewdźierał/ ále kon
tentował ſie łáſka ta/ ktora mu ieſt
dármo dána z niebá/ ná vczczenie duße

Przełożeni w kośćiele Bożym wiekßa máia mieć vmieietność, niżeli Przełożeni świetczy.

tego/ powiáda/ iż inßy dar mieli w ſo-
bie Apoſtołowie/ inßy Ewángeliſto-
wie/ á inßy Prorocy. A kiedy przyßło
do Biſkupow/ álić powiáda/ że ći dwo-
iáki dar máia w ſobie/ y Páſterſki y
Doktorſki oraz. Alios enim dedit A-
poſtolos, alios Euãgeliſtas, alios pro
phetas, alios Paſtores & Doctores.
Jákoby chcacy to pokázáć/ iż Páſterz
żaden nie może bydź páſterzẽ/ ieśli nie
bedźie miał madrośći w ſobie; boby y
śiebie zawiodł/ y wßytkie duße poleco-
ne ſobie. Jeśli tedy ieſt Páſterzem/ mu
śi oraz bydź y náuczyćielem.

Ephes. 4.

Káżdy Biſkup ma bydź Doktor.

Izáiaß opowiádáiac ludowi Ży-
dowſkiemu te nowine/ że kiedy przyi-
dźie Meſyaß/ náſtána złote látá/ nie be
dźie poſwarkow y niezgod/ ále miłość
y zgodá wzáiemna miedzy wßytkymi/
doſtátek rzeczy wßelákich/ bydłá/ zbo-
żá/ owocow/ y czegokolwiek do ßcze-
śliwego ná tym świećie żyćia bedźie po
trzebá. Przydáie też y to/ że iuż nie be-
da/ głupi krolowie y głupi Páſterze/ á-
le mádrzy/ ſtáteczni/ nie obłudni/ po-
koy y ſpráwiedliwość miłuiacy. Non
vocabitur vltra is, qui inſipiens eſt,
Princeps boby wßytko pomießał/ wßy
tko popſował/ cobykolwiek ieno porza-
dnie poſtánowionego było/ Ale bedźie
pánował/ człowiek rozumu wielkiego/
y wyſokiego dowćipu/ ktory ták bedźie
Senatorow y Vrzednikow ſwoich
miał ná wodzy/ iż niwczym wykraczáć
nie beda śmieli. Princeps verò, quæ
digna sũt Principe cogitabit, & ipſe
ſuper duces ſtabit.

Iſa. 32.

Stad Plato powiedźiał: Felices
illæ Reſpublicæ ſunt, vbi Philoſophi
regnant, aut reges Philoſophantur.
Ale nie ći medrkowie/ co rzeczy przyro-
dzone vważáia/ ábo do nábywánia rze-
czy doczeſnych ſpoſoby podáia: áni ći
co ludźi do pychy y łápánia honorow
prowádza. Ale ći ktorzy przez vniżenie
ſercá ſwego z P. Bogiẽ ſie łacza/ y o ie
go chwale/ nic o roſkoßách/ ábo nábyćiu
ſkarbow wielkich myśla. Nequaquã
enim Reſpublica gubernari poteſt
niſi eius gubernator, ſuprema animi
vi Deo iungatur, & ab eo cognitio-
nem hauriat, qua ipſe viuat & alios
gubernet.

Plut. de Republ.

Co ieśliże świecki vrzad wiekßey
madrośći potrzebuie do rzadzenia
Páńſtwá/ niżeli ſa náuki wßytkiego
tego świátá; iákoż mamy rozumieć/
ieśliże nie dáleko wiekßey madrośći z
niebá potrzebowáć muſza Páſterze duß
ludzkich/ ktorzy ná to ſámo poſtáno-
wieni ſa/ áby nas prowadźili do niebá?
Dla tego Chryſtus Pan Vczniow
ſwoich nápomina w Ewángeliey Ha-
bete in vobis ſal, & pacem habete
inter vos. Chcećieli bydź páſterzámi
trzody moiey/ ktora mi ia droga krwia
moia odkupił/ mieyćieß w ſobie ma-
drość niebieſka/ á zgodliwie żyićie mie-
dzy ſoba. Bo ieśli nie bedźiećie mieli
zgody miedzy ſoba/ potym káżdy pozna
po was/ iż nie maćie w ſobie madrośći
przynależacey do páſterſtwá.

Marc. capite 9.

Madrość Łáćinnicy názwáli Sa-
pientia, quaſi ſapida ſcientia. okra-
ßona vmieietność. Jáko kiedy potrá-
wá iáka nie ieſt omáßczona y oſolena/
nie zda ſie bydź ſmakowita/ y zowie ſie
inſipida ażby ia ná ſtole przyſolono;
ták káżda náuká/ kiedy nie ieſt okraßo-
na miłośćia Boſka/ y vmieietnośćia rze
czy do zbáwienia należacych/ nic zgołá
nie waży/ y nic Páſterzom duß ludz-
kich nie ieſt pożyteczna; ktorym po-
wiedźiano od Páná. Vos eſtis ſal ter-
ræ. A ſol ma to z nátury iż tuczy y zdro-
we czyni wßelkie bydle/ á oſobliwie
owce/ kiedy ia liża wielce ſie poprá-
wuia.

Przez ſol rozumie ſie madrość rzeczy niebieſkich y miłość ſámego P. Bogá

Matt. 6.

Przetoż Grzegorz ś. vważáiac te
słowá Páńſkie rzeczone do Apoſto-
łow/ y w ich oſobie do wßytkich Páſte-
rzow y Przełożonych/ iż nie tylko máia
mieć ſol w ſobie/ ále też máia bydź zu-
pelnie ſola/ ktora wßytká ſámá nißcze-
ie/ kiedy ia owieczki liża/ y z niey ſie po-
práwuia: ták do wßytkich Przełożo-
nych mowi: Vos igitur qui paſto-
res eſtis, penſate quia animalia Dei
paſcitis. Et ſæpe videmus, quod pe-
tra ſalis brutis animalibus antepo-
nitur, vt ex eadem lambere debeãt,
& meliorari. Si igitur ſal ſumus,
condire mentes fidelium debemus.
Sal etenim non ſumus, ſi corda au-
dientium non condimus.

Gregor. Hom. 17 in Euang

A dla tego naprzod Duch ś. chćiał
mieć w kośćiele ſwoim Páſterze iáko
Cherubiny iákie/ ktorzyby y vmieie-
tnośćia rzeczy Boſkich y miłośćia Bo-
ſka/ przechodźili inße kápłány mniey-

Kto P. Bogá nie miłuie, ten o rzeczách niebie-

ſkich nie bádá ſię. A zátymy Páſterzē bydź nie może.

ße/ nietylko poddáne ſobie owieczki/ ták/ iáko Cherubini przechodzą Anyoły świete y Archányoły/ y bliżey ſą oblicznośći Páńſkiey. Ták też y Páſterze wßyſcy bedąc pośrzednikámi miedzy ludźmi y Pánem Bogiem/ iż ſą bliżey máieſtatu iego/ dla tego wiekße oświecenie ná rozumie ſwoim od niego biorą/ ktorym to oświeceniem bedąc ná ſercách zágrzani/ máią náuczáć owieczki ſwoie in Scientia & Doctrina.

Ale tu ſpyta kto/ czemu Pan Bog obiecuiąc nam przez Hieremiaßá dáć dobre Páſterze/ ktorzyby nas páśli/ potrzebuie tego po nich áby nas nie ináczey páśli/ ieno ſámi żyiąc według woli iego świetey in ſcientia & doctrina. Bo ták tám mowi: Dabo vobis paſtores iuxta cor meum, qui paſcant vos ſcientia & doctrina: wżdyć to iedno ſcientia & doctrina. Bo iáko ſcientia zowie ſie po Polſku náuká ábo vmieietność/ ták też y Doctrina ieſt náuká y vmieietność? Odpowiádam iż nie iedno to/ Scientia y Doctrina. Gdyż Scientia ábo vmieietność ſie rozumie/ tá náuká ktorą ia vmiem; á Doctrina záśie rozumie ſie tá náuká co ia drugiemu podáie/ y náuczam go áby ták czynił/ ábo rozumiał/ iáko ia czynie ábo rozumiem. Páſterze tedy máią mieć náuke w ſobie/ áby ſámi nie bładźili/ y w rozumieniu o rzeczách/ y w czynieniu dobrych poſtepkow/ y to ieſt właśnie ſcientia. A záśie doctrina ieſt/ kiedy ia náuczam drugich/ áby ták rozumieli o Pánu Bogu/ ták go chwalili/ y ták ſie we wßytkich ſpráwách ſwoich/ iáko ia ſpráwowáli. Otoż potrzebá ieſt/ ábym ia náprzykład/ co was náuczam/ ſam naprzod rozumiał náuke zbáwienną/ y ia ſam żył przyſtoynie według woli Bożey/ potym was náuczał drogi prawdy/ y ſwoimi pobożnymi przykłádámi do tego pobudzał. To dopiro bede dobrym páſterzem/ in Scientia & Doctrina páſąc duße wáße.

Hierē. 3.

Ták czynił Mikołay ś. w ktorego żywoćie czytamy/ iż wſtąpiwßy ná Biſkupſtwo/ gdy widźiał zbytki y w Duchownych y w świetckich/ náprawe w nich chcący vczynić dobrego/ od śiebie ſámego naprzod záczął. Y ácz ſie nigdy w drogim odźieniu nie kochał/ áby przed ſie wzor y przykład wßytkim z śiebie dał/ w proſtßey ſukni y poſpolitßey ſukni chodźić począł/ niżeli chadzał przedtym poki nie był Biſkupem. Raz tylko ná dźień iadał/ á to áż w wieczor/ y tylko iedne potráwę; á mięſá od młodośći ſwoiey nigdy nie iadł. Stoł iego nigdy nie był bez czytánia/ á po ſtole rozmowá o rzeczách poważnych/ bo miał záwżdy v ſtołu ſwego kilku kápłanow vczonych y dobrego żywotá. A oſobliwie Páwłá z Rhodu/ y Theodorá Aſkálonitę/ ludźie we wßytkiey Greciey zacne/ ktorzy przy náuce y cnoćie/ mieli w rzeczách kośćielnych ćwiczoną dźielność/ y v ludźi poważność. Tych tedy rády vżywał/ y ſam ſie z ich vpominánia popráwiał. A gdy w czym wątpił/ záwße ſie do modlitwy vćiekał: y od Páná Bogá ſámego w rzeczách trudnych vmieietnośći ßukał. Ktory mu też był záraz ná Biſkupſtwo wſtepuiącemu y boiącemu ſie ták wielkiego vrzedu iż miał zá káżdego z owieczek ſwoich liczbe ná ſądnym dniu czynić/ dał otuche dobrą/ by ſie nie trwożył/ mowiąc do niego z niebá/ *Nie boy ſie Mikołáiu, nie opuſzcze ia tego, ktory rzeczy moie wiernie ſpráwuie.*

Skárgá w żywoćie Mikołáiá ś. opiſuie ße roce iáko nie tylko náuką ále też żywotem ſwoim świątobliwym náuczał owieczki ſwoie.

Kto tedy Páſterzem bedąc/ Mikołáiá ś. w páśieniu owieczek niechce náśládowáć/ y nie chce w ſobie mieć náuki przynależytey do tego vrzedu ſwoiego/ nie bedźie tákowy miedzy Cherubiny policzony/ bo nie ma w ſobie żárliwey miłośći Boſkiey/ przez ktoraby dánych y powierzonych ſobie tálentow drugim vżyczáiąc/ przynośił pożytek przed Páná ſwoiego. Ale ie zákopywa ieſzcze niedbálſtwem ſwoim/ y miáſto weſela gniew ſobie ſkárbi ná ſądny dźień oſtátni. Nullum puto maius præiudicium tolerat Deus, quam cum ipſi peccamus, qui compeſcere aliorum peccata debuimus; Powiedźiał Grzegorz święty. Et eo ipſo quo cæteris prælati ſumus, ad quælibet agenda maiorem licentiam habemus: nulla animarum lucra quærimus, terrena concupiſcimus, humanam gloriam intenta mente captamus, & ſuſceptæ dignitatis miniſterium vertimus ad ambitionis argumentum.

Hom. 17. in Euāg.

WTORA CZĘSC

Iáko káżdy Páſterz powinien ſię záſtáwiáć zá owieczki ſwoie.

NIe doſć ieſt Páſterzowi/ mieć w ſobie vmieietnoſć przynależąca do rządzenia trzody ſobie od Paná Bogá powierzoney/ áby ią páſł y náuką zbáwienną y przykłádámi świątobliwymi. Ale też potrzebá y drugiey kondycyey do tego/ áby był śmiáły/ ſerdeczny/ y ochotny/ záſtáwuiąc ſię zá owieczki ſwoie. Dla tego to ſuper baſes maris á że ták rzekę ná podkłádźinách wánny oney ſzerokiey w kośćiele Sálomonowym/ byli wyryći nietylko Cherubini/ ále też y Lwi/ y Bycy. Aby Páſterz/ ktory iáko podkłádźiná iáka/ dźwiga ná ſobie ſadzáwkę Krztu ś. ze krwi Chryſtuſowey ſpráwionego/ nietylko wzywał narody do wiáry ś. y przyięćia omyćia tego zbáwiennego. ále áby ich też omywſzy z niepráwośći/ y wyćwiczywſzy w cnotách świątobliwych/ bronił od nieprzyiaćioł/ y wilkow ſzkodliwych/ ktorzyby chćieli ſzárpáć trzodę iego. Czego gdyby nie czynił rzeczonoby mu ták/ iáko y ſtárego Zakonu Páſterzom przez Ezechielá wyrzucano ná oczy. Non aſcendiſtis ex aduerſo, neque oppoſuiſtis murum pro domo Iſrael, vt ſtaretis in prælio in die Domini.

Páſterz powinien ſię záſtáwiáć zá trzodę ſwoię.

cap. 13.

Ktore słowá Grzegorz ś. ták wykłáda. Ex aduerſo aſcendere, eſt pro defenſione gregis Chriſti, voce libera, mundi huius poteſtatibus contraire. Et in die Domini in prælio ſtare, eſt malis decertantibus, ex iuſtitiæ zelo, fortiter reſiſtere. Paſtori enim timuiſſe recta dicere, quid eſt aliud, quam tacendo terga præbuiſſe, qui nimirum ſi pro grege ſe obijcit, murum pro domo Iſrael, id eſt pro Chriſti Eccleſia, hoſtibus opponit. Gdy powiáda/ Páſterz widźi/ że Pánowie y Monárchowie tego świátá/ vwiodſzy ſię pożądliwośćiámi ſwoimi/ pſuią dobre obyczáie w Kátholikách/ náſtępuią ná wolnośći kośćielne/ dopuſzczáią ſweywoli wykraczáiącym przećiwko práwu Bożemu/ gdy wiárę świętą Kátholicką pſuią/ heretyki przyimuią/ promowuią/ y ſchadzek im ná bluźnierſtwo imienia Páńſkiego/ y Sákrámętow iego świętych/ dopuſzczáią/ á Páſterz widząc to nic nie mowi/ y nie vymie ſię o krzywdę Boſką/ więcey ſobie łáſkę krolewſką y fawory ludzkie wáżąc niżeli honor Boſki/ tákowy nie ieſt Lwem/ ále tchorzem/ bo ſię boi prawdy mowić ; y nie otrzyma owey korony. y pálmy źieleniejącey ſię w niebie/ ktora mu byłá támże in baſi maris ábo ná podłożynách oney wánny Sálomonowey vkazána/ bo ſię nie záſtáwiał iáko mur zá dom Páńſki/ y zá trzodę ſobie powierzoną.

Greg. 2 par. 2. Paſc. c. 4.

Nie ták Mikołay ś. ktory iáko Lew iáki nie vſtráſzony ſtánął przy owieczkách ſwoich/ kiedy Dyokłecyan Ceſarz/ á po nim Maxymian/ wielkie ná Chrześćiány prześládowánie podnieśli/ y kazáli w Mirrze/ kedy on był Biſkupem/ obwołáć wyrok ſwoy ſrogi/ żeby ábo bogom ofiárowáli/ ábo gubieni y do tego niewoleni byli. Nieprzeląkł ſię święty Biſkup áni vćiekał/ ále y ine do mężney dla Chryſtuſá śmierći vpomináiąc/ ſam naprzod poimány ieſt. A w ćięzkim y ſmrodliwym więźieniu śiedząc/ nie vſtawał w żarliwośći ſwoiey/ ále vſtáwicznie owieczki ſwoie w wierze świętey pośilał/ y do męczeńſtwá przywodźił.

Męſtwo Mikołáiá ś. y prágnienie męczenſtwá.

A iák ſkoro Pan Bog okrutniki potráćiwſzy dał pokoy kośćiołowi ſwoiemu/ ieno wyſzedſzy z więźienia/ kośćioł Pogáńſki rozwálił/ y bałwány potłukł/ ná żadną ſię boiaźń ludzką nie oglądáiąc. Zwłaſzczá iż w tamtym

Iáko ſię po ganom ſtáwił.

mieśćie Mirreńſkim nád ten kośćioł Dyánny/ nie było ſtruktury miſterniey-ßey/ áni koßtowniey ßey.

Iáko Here tykom. Nuż gdy Aryußowe ná ſyná Bożego bluźnierſtwo/ rozdźiał w kośćiele vczyniło/ Mikołay ś. y w ſwoiey Dyoecezyey błędy Heretyckie słowem prawdy wniwecz obroćił/ y ná Concilium Niceńſkim z inßymi świetymi Oycámi to ſproſne kácerzſtwo potępił.

Pámietał ná nauke Páwłá ś. ktorą z wyſpu Miletu do Ephezu poſyłáiąc/ táka wßytkim Biſkupom y Páſterzom zoſtáwił/ áby y od okrutnikow/ y od Heretykow/ y od ludźi zá świátem idących/ trzody ſobie powierzoney ſtrzegli/ ieśli chcą ſłyßeć głos Páńſki Euge ſerue bone & fidelis, intra in gaudium Domini tui. Mowi tedy tám do nich te słowá: Attendite vobis & vniuerſo gregi, in quo vos Spiritus ſanctus poſuit Epiſcopos, regere Eccleſiam Dei, quam acquiſiuit ſanguine ſuo. Ego ſcio quoniam intrabunt poſt diſceſſionem meam lupi rapaces in vos, non parcentes gregi. Et ex vobis ipſis exurgent viri loquentes peruerſa, vt abducant diſcipulos poſt ſe. Propter quod vigilate. *Actor. 20.*

Hæretycy áby ſobie sławę ná świećie z iednáli, dla tego do kośćiołá Chryſtuſowego wroćić ſię nie chćieli. Dla tego bowiem Aryuß w błędźie ſwoim zginął/ żeby ieno ći zá nim poßli do piekłá ktorzy zwáli ſię Aryánámi/ á imię iego po świećie rozsłáwiáli. Dla tego po iego śmierći wßyſcy inßy Hæreziárchowie/ niedbáli ná nápomnienie Oycow świetych/ y Przełożonych ſwoich/ ieno żeby w tey mierze Chryſtuſowi Pánu ſprzećiwili ſię/ máiąc ſwoich błędow náśládowcow/ ktorzyby ſię ich imieniem ßczyćili/ ták iáko prawi Chrześćiánie ßczycą ſię imieniem Páná Chryſtuſowym/ y zowią ſię od niego Chrześćiánámi. Widźielić to dobrze y náßych Hæretykow nießcześni Oycowie/ Kálwin y Luter/ iż źle wierzyli/ y źle czynili/ ále vpámietáć ſię żadną miárą niechćieli/ lubo do nich ták wiele ludźi wielkich z Kośćiołá Kátholickiego poſyłano/ y nápominano áby ſię wroćili. Nie chćieli iednák powroćić ſię ná drogę prawdy/ dla pychy y vporu ſwoiego/ áby ieno po ſobie Luteránow y Kálwiniſtow zoſtáwili. Przetoż máią być Páſterze czuyni bárzo około owieczek ſwoich/ y máią wczás złemu zábiegáć/ ſercem nie vſtráßonym/ luboby im Pánowie grozili y odpowiádáli.

Pięknie o tym Hiláryus ś. mowi/ *Comm. in Matt. Cap. 26.* Quanquam in commune nos ad indefeſſam vigilantiæ curam Dominus adhortetur, ſpecialem tamen populi principibus, id eſt Epiſcopis in expectatione, aduentuq; ſuo ſolicitudinem mãdat. Hunc enim ſeruum fidelem atque prudentem, poſitum familiæ ſignificat, commoda, atque vtilitatem commiſſi ſibi populi curantem. Qui ſi dicto audiens, & præceptis obediens erit, id eſt ſi doctrinæ opportunitate, & veritate infirma confirmet, diſrupta conſolidet, deprauata conuertat, & verbum vitæ in æternitatis cibum alendæ familiæ diſpendat, atq; hæc agens, hiſq; immorans depræhendatur, gloriam à Domino tanquam diſpenſator fidelis, & villicus vtilis conſequetur, & ſuper omnia bona conſtituetur, id eſt, in Dei gloria collocabitur.

Gdy práwi nas Chryſtus Pan nápomina przez Mattheußá ś. ábyſmy záwße czuli/ y byli gotowi ná przyśćie Páńſkie/ nie wiedząc dniá áni godźiny/ kiedy ná ſąd przyidźie; ábo kiedy ſię nam z tego świátá każe pokwápić/ y przed máieſtat ſwoy ſtáwić/ do wßytkichći to wprawdźie nas mowi; ále oſobliwym iednák ſpoſobem do Páſterzow y Przełożonych nád dußámi ludzkimi tá mowá Páńſka śćiąga ſię/ ktorzy wźięli obietnice od Páná w dźiśieyßey Ewángeliey/ iż ieśli będą nád tą máłą trzodą pilnymi y wiernymi páſterzámi/ będą nád wßytkim dobrym Páńſkim poſtáwieni/ Quia in modico fuiſti fidelis, ſupra multa te cõſtituam, intra in gaudium Domini tui. Dla tegoż teraz przy náuce/ y chęći żárliwey/ bądź prácowity iáko woł/ czego po tobie chce Zbáwićiel twoy/ podáiącći to ná wyrozumienie przez figurę wołu wyryſowánego ſuper baſi maris w Kośćiele Sálomonowym.

TRZECIA CZĘSC

Iáko káżdy Páſterz ma prácowáć, iáko woł, około zbáwienia owieczek ſwoich.

Oſtátnia kondycya dobrego Páſterzá, praca.

IEſt y trzećia kondycya dobrego Páſterzá/ áby nie prozno wał/ nie roſkoſzy záżywał/ nie świetckimi krotofilámi ſie zábawiał/ ále prácował iáko woł vſtáwnie około zbáwienia ludzkiego. A te to kondycya znáczyły one oſoby wołow/ miedzy lwámi y Cherubinámi wyrázonych/ ná podkłádźinách wánny Sálomonowey/ áby y miłośćia pałáli Páſterze przećiwko Pánu Bogu/ y bliźnim ſwoim/ iáko Cherubinowie náuczáiac ich y ſłowy y przykłádem ſwoim; y bronili/ ták od tyrannow/ iáko y od Hæretykow/ záſtáwuiac ſie zá nie ſercem nie vſtráſzonym; y żeby też prácowáli około zbáwienia ich/ náwiedzáiac wſzytkie kąty dyœcezyey ſwoiey/ karzac złośliwych/ nápomináiac wyſtepnych/ vtwierdzáiac dobrych w ich przedśiewźiećiu/ á wſzytkich iednoſtáynie Sákrámentámi świetymi opátruiac. Aby ták vbogiemu iáko y bogátemu nie ſchodźiło ná wygodźie do duſznego zbáwienia. Vide miniſterium, quod accepiſti in Domino, vt illud impleas, mowi Páweł ś. do Archippá Biſkupá Koloſſenſkiego/ á w iego oſobie do wſzytkich Páſterzow/ áby pámietáli ná ten vrzad ſwoy/ ktory wźieli od Páná Bogá/ y áby powinnośći ſwoiey doſyć czynili.

Coloſs. 4.

Gdyż bowiem ći/ co vrzedu ſwego zápomniawſzy zá świátem ida y zá iego márnośćiámi/ nie ośiegna kroleſtwá niebieſkiego. Manifeſta ſunt opera carnis mowi tenże Páweł ś. fornicatio, immunditia, impuditia, inimicitiæ, rixæ, contentiones, æmulationes, ſectæ, inuidiæ, homicidia, ebrietates, & his ſimilia: quæ prædico vobis, quoniam qui talia agũt, regnum Dei non poſſidebunt. Wſzyſcy powiáda grzeſznicy odpadáia od łáſki Bożey/ ktorzy zá wygoda ćiáłá ſwoiego chodza/ ábo łapáiac ten świát mizerny nieprzyſtoynie żyia. Ale oſobliwie Przełożeni y Páſterze wſzyſcy/ gdy ſie báwia ćieleſnośćiámi y roſkoſzámi docześnymi/ nie doſtapia roſkoſzy wiekuiſtych: gdy nie beda mieli żadze ſwoiey y popedliwośći ná wodzy/ nie ośiegna chwały kroleſtwá niebieſkiego. A tym bárźiey ieſzcze/ gdy drugich złym przykłádem ſwoim pſuia/ nie ták czyniac ſámi iáko drugich náuczáia. Quia principis & Prælati validiora ſunt exempla, quàm verba.

Ad Galat. 5.

S. Thõ. ſuper Diuum Paulum.

O świetym Boromeuſzu w żywoćie iego nápiſano Anguſta loca difficilia, & aſpera adiuit, in cacumina mõtium conſcendit, prærupta ſaxa, & ſylueſtres vias pedibus calcauit vt ſaluti populorum conſuleret. Ták był pilnym Páſterzem/ iż káżdy kaćik Dyocezyey ſwoiey/ ſam oſoba ſwoia náwiedźił. A lubo miał Dyocezya ſzeroka ktora y w przykre gory/ Alpes rzeczona/ dáleko záchodźi/ wſzedźie iednák on obiáchał/ do káżdego kośćiołá/ by ná naywyżſza ſkále boſemi nogámi chodźił/ owieczki ſwoie náwiedzáiac. Iedenaśćie rázy Synod z kápłanámi ſwoimi odpráwił/ w rzad kośćielny pilnie wgladáiac. Ták wiele collegia/ Seminária/ y ſzkoł nábudował/ áby ieno zbáwieniu trzody ſobie powierzoney wygodźił. Nie zbierał intraty/ nie ráchował prowentow/ ale wſzytko wydawał ná vbogie/ ná mieyſcá do chwały Bożey nalezace/ ná okupowánie więźniow/ ná żywnosć ludźiom zápowietrzonym/ dla ktorych wſzytko ochedoſtwo ſwoie poprzedał/ y ſzáty/ y ſrebrá/ y obićia/ y konie/ náwet y naczynia kośćielne/ áby ieno potrzebie y niedoſtátkowi owieczek ſwoich wygodźił.

Iáko prácowitym był Páſterzem Boromeuſz t.

Pámietał ná nápomnienie Páwłá

świętego/ y miał przed oczymá vstáwnie powinność swoie/ ktora gdyby pilnie wykonał/ mogł otrzymáć korone y pálmę w niebie/ ktora ná tychże poowálinách wánny Sálomonowey wyrázona byłá. Dei sumus adiutores, & vnusquisque mercedem suam accipiet secundum suum laborem. Pámiętayćie mowi Páweł ś. Pásterze wszyscy/ iż iesteście pomocnikámi naywyższego Pásterzá dusz nászych Chrystusá Jezusá/ ktoremu iáko ktorzy z wás szczyrze y wiernie pomágáć będźie/ ták też zápłáte odnieśie godną pracey swoiey/

1. Cor. 3.

Mikołay ś. ktorego pámiątkę dźiś obchodźim/ trudno wymowić Chrześciánie/ z iáką chućią y pracą wszytkim owieczkom swoim służył. Powiáda Historya żywotá iego/ iż żadney drogi/ żadnego nákłádu/ y żadnego stáránia nie żáłował/ gdy kto z owieczek iego iákiego rátunku potrzebował. Ná co nietylko Mirrenczykowie/ ále y z postronnych sąsiad niektorzy do niego wielkie iáłmużny przynośili. Synod Prowincyálski w káżdy rok miał/ złe obyczáie kápłáńskie wykorzeniáiąc/ á dobre mnożąc. bo sie o to napilniey stárał/ áby káżdy kośćioł iego miał dobre y pilne pásterze/ á żeby go vpomináli o to/ gdźie iego sámego pomocy ná duchowne y ćielesne nędze było potrzebá.

Leonad. Patrici. venet.

Czystość záchował Anyelską/ y myślą nieczystą sercá swego nie zmázuiąc. A w vbostwie dobrowolnym ták sie bárzo kochał/ iż nic oprocz suknie w ktorey chodźił/ nie miał/ á domowego naczynia/ y ksiąg/ ktorych mu było potrzebá/ v sąsiad bogátszych pożyczał. Miał y niektore nabożne białegłowy/ ku miłosierdźiu skłonne/ ktorych vżywał áby niemocnym/ y więźniom vbogim służyły. Miał y státeczne sąsiády w mieśćie/ ktorzy mu spráwę dáwáli/ co sie miedzy ludźmi dźieie/ o czym było rádźić/ á zábiegáć/ y popráwiáć w obyczáiách ludzkich potrzebá.

Cnoty Mikołáiá ś.

A gdy wyrozumiał/ iż głod sie wielki wszczął miedzy ludźmi/ żáłuiąc vmieráiących od niedostátku/ do gumná modlitwy swoiey vćiekł sie/ prosząc Páná Bogá áby sie vżalił owieczek iego/ á wyzwolił ich od głodu. Rstáło sie nátychmiast/ iż iednemu kupcowi/ ktory z Sycyliey do Hisspániey zbożá wiele wiozł/ vkazał sie we śnie Mikołay ś. zmawiáiąc z nim zboże/ y trzy mu złote czerwone żądáiąc/ áby ie do Mirry prowádźił. Ocknął sie kupiec/ y ználazszy czerwone złote przy sobie/ poznał záraz Boską wolą y ziáwienie/ przetoż do Mirry sie obroćił/ zboże mieszczánom według vczynionego tárgu z Mikołáiem świętym oddał/ y pieniądze odebrawszy do domu sie powroćił. A Pan Bog lud on stárániu Mikołáiá świętego polecony od głodu/ y inszych plag/ ktore zá głodem pochodzą/ zá modlitwą Mikołáiá świętego wyzwolił.

Pod czás powietrzá iákie miał stáránie o owieczkách swoich.

Słusznie tedy Pásterze wszyscy y Przełożeni Mikołáiá świętego zá ieden wzor sobie máiąc/ násládowáć go powinni/ á máiąc w sobie przynależącą náukę/ y mężne serce/ pracey dla zbáwienia owieczek swoich nieżałowáć/ ieśli chcą vsłyszeć słowá Zbáwićielowe przy skonániu swoim/ iáko y Mikołay święty vsłyszał. Euge serue bone & fidelis, quia super pauca fuisti fidelis, supra multa te constituam, intra in gaudium Domini tui.

O co y my stáráiąc sie/ prośmy Mikołáiá świętego o przyczynę do Páná Bogá/ ábyśmy to gorzkie morze świátá tego przepłynąwszy/ szczęśliwie mogli wyśieść do onego Portu niebieskiego/ mowiąc nabożnym sercem z onymi żeglárzámi ktorych on tonących rátował. Pater sancte Nicolae, nos ad Portum maris trahe. gdźie sámi zápłynąwszy/ szczęśliwie záżywaß onego pożądánego pokoiu y bespieczeństwá/ pátrząc ná máiestat Páński/ á chwaląc ze wszytkimi Biskupámi ss. Oycá/ y Syná/ y Duchá ś. ná wiek wiekow/ Amen.

Ná dźień Niepokalánego Poczęćia Naświętszey P. MARYEY.

Początek S. Ewángeliey według Matthe- uszá Swiętego.

Księgi rodzáiu Jezusá Chrystusá Syná Dawido- wego: Syná Abrahámowego. Abrahám zrodźił Izááká/ á Izáák zrodźił Jákobá. A Jákob zrodźił Iude y bráćią iego: Iudas lepak zrodźił Phá- resá y Zare z Thámáry. A Phares zrodźił E- zroná: A Ezron zrodźił Aramá: Aram záś zro- dźił Aminádabá: Aminádab zrodźił Náássoná. á Náásson zrodźił Sálmoná: á Sálmon zrodźił Boosá z Ráhaby. Boos lepak zrodźił Obedá z Ruthy. á Obed zrodźił Iessego. Lecz Iesse zrodźił Dawidá królá. á Dawid król zrodźił Sálomoná/ z oney ktora byłá Vryaszowá. Sálomon záś zrodźił Roboámá: á Roboám zrodźił Abiámá: Abiám zrodźił Asá: Asá zrodźił Jozáphátá. á Jozáphát zrodźił Jorámá: Jorám lepak zrodźił Ozyaszá: á Ozyasz zrodźił Joáthámá: á Joátham zrodźił Acházá. Acház zásie zrodźił Ezechi- aszá: á Ezechiasz zrodźił Mánasessá: á Mánásses zrodźił Amoná: Amon lepak zrodźił Jozyaszá. á Jozyasz zrodźił Jechoniaszá y brá- ćią iego w záprowadzeniu Bábilońskim: Lecz po záprowádzeniu Bábilońskim/ Jechoniasz zrodźił Saláthyelá: Saláthyel zrodźił Zorobabelá: á Zorobabel zrodźił Abiudá: Abiud lepak zrodźił E- liákimá: á Eliákim zrodźił Azorá: Azor zásie zrodźił Sadoká: á Sadok zrodźił Achimá: Achim też zrodźił Eliudá: á Eliud zro- dźił Eleázárá: á Eleázár zrodźił Matthaná. Matthán lepak zro- dźił Jákobá: á Jákob zrodźił Jozephá mężá Máryey. z ktorey sie narodźił Jezus/ ktorego zowią Chrystusem.

KAZANIE PIERWSZE

O Mieśćie Swiętym Jeruzalem Niebieskim.

De qua natus est Iesus, qui vocatur Christus. *Matth. 1.*

Miástá głowne co rok áłożenia swoie- go, vroczystość zwykły od práwowáć.

Zwykły pospolićie miástá głowne w krolestwách/ szczyćić sie fundatorámi swoimi/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ y dźień záłożenia swoiego ná każdy rok z vroczystośćia wielka obchodźić/ iákoby ćiesząc sie z te-

ſie z tego/ iż ták dawno ſtoia/ y początek ſwoy nie od ládákogo máia/ ále od wielkiego Monárchy/ od wielkiego iákiego człowieká. Náprzykład/ Rzym iż od Romuluſá był záłożony/ tedy go zá to Bogiem Rzymiánie názwáli/ y nákáżdy rok święto iego świećili. Alexándryiczycy pámiatkę Alexándrá wielkiego co rok obchodźili. Tákże Konſtántynopolitánczycy/ Konſtántyná wielkiego pierwßego Ceſarzá Chrześćiáńſkiego. Y inni inßych. Drugie zás miáſteczká co nie ſa od ſwoich fundatorow przezwáne / y niewiedza o początku ſwoim / iáko dawno ſa záłożone/ & ex qua cauſa aut motiuo ſtáneły/ nie máia tey ſławy ná świećie/ áby ſie o nich pytano.

Kośćioł ś. Kátholicki/ obchodźi dźiśia vroczyſta pámiatkę záłożenia wielkiego miáſtá Jeruzalem niebieſkiego/ ktorego początkiem ieſt Naświetßa Pánná/ de qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus. z ktorey ſpráwa Duchá ś. cudownie wyniknał/ pierwßy węgielny kámień Chryſtus Jezus.

Gora Syonſka ieſt Panná Márya á Fůdámētē miáſtá niebieſkiego Ieruzalē ná tey gorze zbudowánego ieſt Chryſtus Iezus ktory ſie národźić raczył z P. Naśw. Máryey.

A że ten kámień zá fundáment wprzody Jeruzálem źiemſkiego ieſt położony w żywoćie pánieńſkim/ dla tego Dawid ś. Duchē Prorockim/ to wćielenie Chryſtuſá Jezuſá/ w żywoćie pánieńſkim kilká ſet lat przed tym vpátruiac/ powiedźiał. Fundatur exultatione vniuerſæ terræ mons Sion, ciuitas Regis Magni. Dźiśia z rádośćia wßytkiego świátá/ zákłádáia ſie fundámentá gory Syońſkiey miáſtá krolá wielkiego.

Jż bowiem wßyſcy świeći dla wynioſłey bogomyślności ſwoiey / zowia ſie w piſmie świetym gorami; tedy Naświetßa Pánná oſobliwym ſpoſobem/ ieſt gora Syońſka (to ieſt zbáwienia náßego) názwána/ iż nád wßytkie inße świate/ bárźiey P. Bogá miłowáłá/ y z nim wyſoka bogomyślnośćia złaczona byłá.

Dopiro ná tey gorze záłożone miáſto krolá wielkiego/ táiemnicę wćielenia Syná Bożego: y oná ſtáłá ſie kośćiołem Duchá ś. przybytkiem Bogá naywyżßego/ páłacem krolá wiecznego/ iák ſkoro ſie ieno w żywoćie Anny świetey poczęłá. Z ktorego iey poczęćia/ weſela ſie Anyołowie śś. weſela ſie wybráni wßyſcy Páńſcy/ weſeli ſie nákoniec y kośćioł ś. ták on gorny w niebie/ iáko y ten woiuiacy ná źiemi; y iákoby ná chory ſobie odpowiádáiac/ śpiewa dźiśia z rádośćia tę pioſnkę: Conceptio tua Dei genitrix Virgo, gaudiũ annũciauit vniuerſo mũdo.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu łáſkom wáßym chćiałbym krociuśienko powiedźieć. Naprzod/ gdźie to miáſto ieſt záłożone/ y w iákim położeniu. Potym kto ieſt fundatorem y budowniczym miáſtá tego. A nákoniec iáko ieſt piękne y cudownie zbudowáne to miáſto. Páná Bogá prośćie/ przez przyczynę Naświetßey Pánny błogosłáwioney/ ábyſmy to miáſto oczymá náßymi da Pan Bog w niebie vyźrzeli/ y w nim ná wieki mießkáiac ſtworcę onego iednoſtáynymi wßyſcy głoſami wychwaláli. Lauda Hieruſalem Dominum, lauda Deum tuum Syon.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko fundámentem miáſtá niebieſkiego Ieruzalem, ſą zaſługi Chryſtuſá Páná, à pierwſzym położeniem tego miáſtá, ieſt Naświętſza Pánná.

Chryſ. Hom. 2. in Matt. & Euthi. in hunc. locum.

Swiety Chryzoſtom/ y świety Euthymius/ powiádáia/ że kiedy Mátheuß ś. záczynáiac Ewángelia ſwoię/ dáie iey táki tytuł Liber generationis Ieſu Chriſti filij Dauid, tedy nie rozumie przez to ſło-

wo/ Rodzáiu Páná Chrystusowego/ ábo sámey Análogiey doczesney Zbáwiciela nászego/ iáko sie vrodźił z domu Krolewskiego/ z Fámiliey zacnych Xiążąt/ Wodzow/ y Prorokow stározakonnych. Ale rozumie wszytkie spráwe zbáwienia nászego/ cokolwiek ieno Chrystus Pan dla narodu ludzkiego czynił/ ćierpiał/ ábo ponośił ná ćiele swoim świętym.

A że wszytkich spraw iego/ dla zbáwienia nászego/ początkiem y fundámentem iest/ w ćielenie iego niewypowiedźiáne: dla tegoż Ewángelistá ś. wszytkie te rzeczy ktore w Ewángeliey swoiey opisuie bárzo szeroko/ ktore Chrystus Pan czynił dla zbáwienia nászego/ zowie iednym słowem/ kśiega rodzáiu Páná Chrystusowego. Iż on dla nas vrodźił sie/ dla nas to wszytko czynił vrodźiwszy sie/ co sie kolwiek w tych Kśięgách Mátthеuszá ś. záwiera. Y dla tego ták o tym Eutymius ś. nápisał. Dubitare quispiam poterit, eo quod hic Liber non solum contineat Christi natiuitatem, sed & omnē eius conuersationem, ac viuendi rationem. Hanc dubitationem dissoluimus, dicentes. Caput principipium, atque radicem humanæ salutis fuisse Christi natiuitatem, Deũq; hominem fieri. Quo facto, omnia quæ postea facta ex consequenti facta sunt, suoque ordine consequuntur. Et ideo ab hac præcipua parte, totum Euangelij librum, Generationis librum vocauit.

A cokolwiek záś Chrystus Pan żyiąc tu ná źiemi/ y czyniąc ábo ćierpiąc dla zbáwienia nászego/ miał zasługi v Bogá Oycá swoiego/ to my wszytko zowiemy fundámentem/ y położeniem Miástá Bożego/ to iest/ wszytkich obywátelow niebieskich; ále osobliwym sposobem Naswiętszey Pánny/ ktora iest kośćiołem Duchá świętego/ pálácem Troyce przenaswiętszey/ miástem krolá naywyższego/ Ciuitas Regis magni. bo sie z niey narodźił P. Iezus.

2. O tym mieśćie Dawid ś. powiedźiał w Psálmiech swoich/ iż iest záłożone ná fundámenćie twárdym/ nieporuszonym/ mocnym/ y ná wieki trwáiącym. Et ipse fundauit eam altissimus. Ták ią bowiem w pierwszym

Psal. 86

momenćie poczęćia iey opátrzył gratia originali y wszytkimi łáskámi niebieskimi/ iż żadna żywa miára nie mogłá mieć skłonnośći do grzechu/ iáko ią máią inszy ludźie od Adámá idący. A kiedy mowi Fundauit eam altissimus: powiáda ś. Idelphonsus Gratiam illam primam, per omnia confirmatam, stabilem & firmam, tanquam fundamentum illius iecit.

Pánná Naświętsza nie miáłá w sobie żadney skłonnośći do grzechu.

Abowiem kiedy Pan Bog stworzył Anyoły/ y pierwszego Rodźicá nászego Adámá/ dał im też był łáskę pierworodna/ ále ktora nie byłá vfundowána do końcá/ bo mieli wolą skłonić sie do złego y do dobrego/ áby tym sámym skłániáiąc sie do chwały y czći Boskiey/ zárobili byli sobie vtwierdzenie łáski oney/ ktora byłá w nich ieszcze Gratia nutans. Ale kiedy iuż Troycá święta postánowiłá odkupienie narodu ludzkie°/ przez ten sposob wćielenia wtorey persony w Bostwie/ tedy Naświętszey Pánnie/ w ktorey żywoćie miał odpoczywáć Syn Bogá Oycá przedwieczny/ y z iey krwie miał wźiąć ná sie ćiáło ludzkie/ obdárzył ią táką łáską y świątobliwośćią niewypowiedźiána/ ktoraby iáko fundáment iáki wielkiego budynku byłá w niey nieporuszona. Nam Angelicæ, inquit. forma naturæ, ante soliditatem fragilis, ante firmitatem labens, ante stabilitatem ruens, ante robur titubans atq; nutans fuit: hæc autem fæmina sanctitatis basis est. Bo nie tylko w niey pierworodna łáská byłá doskonálsza/ niżeli w Anyołách/ y w pierwszym człowieku stworzony. Ale ieszcze miáłá nád to przydáne sobie insze łáski/ y dáry Duchá ś. o ktorych Ian ś. powiedźiał, Et fundamenta muri ciuitatis, omni lapide pretioso erant ornata.

S. Idelph de virginitate Mariæ.

3. Wiećie zwyczay Chrześćiánie moi/ z e kiedy wielki iáki budynek zákłádáią/ kośćioł/ pálac/ zamek/ ábo iákie miásto obronne/ tedy pod fundámentá ćiskáią metállá złote pierśćiόnki drogie/ tablice srebrne z napisámi/ y pieniądze rozmáite; áby potym kiedy ten kośćioł/ ábo zamek/ po długich lećiech wywroca z fundámentu/ lubo nieprzyiaćiele/ lubo obywátele sámi ná insza foze przerabiáiąc/ mogli stąd doyść/ kiedy ten kośćioł/ ábo zamek/ y od ko° był záłożony.

Czemu przy zakłádániu wielkich budynkow kłádą pod fundámentá napisy krolow y pánow wielkich.

Ták kiedy Troycá przenaświetßa fundament budynku miáſtá ſwego Boſkiego záktadáłá/ ná pierwßym poczęćiu Naświetßey Pánny de qua natus eſt IESVS záraz dáłá tákie łáſki/ tákie błogoſłáwieńſtwá Pánnie Máryey/ áby żadnemu grzechowi niepodlegáłá/ áby do żadney niepráwośći nie miáłá ſkłonnego ſercá/ ále abſolute byłá wolna od mocy ßátáńſkiey/ byłá ſtráßna świątobliwośćią ſwoią wßytkim mocom piekielnym.

Cap. 43.

4. A to to ieſt co Ezechiel Prorok zdáleká ten budynek vpátruiąc powiedźiał Hæc eſt lex domus Domini in ſūmitate montis poſiti, omnis finis eius in circuitu, ſanctum ſanctorum erit. Táką ma prerogátywę dom Páńſki/ iż wßytek ieſt ná koło ś. Przypátruyćie ſie wßytkim ſpráwom Naświetßey Pánny/ ktora ieſt Domem Bożym/ Miáſtem Krolá Naywyżßego; vważayćie iey Poczęćie/ Národzenie/ Zwiáſtowánie/ ſpráwy y mowy wßytkie/ nie obaczyćie w niey żadney nágány/ żadney zmázy/ żadney niedoſkonáłośći/ ále wßytko świątość/ wßytko dáry niebieſkie/ y łáſki niewypowiedźiáne ták/ iż rádźi nierádźi muśićie przyznáć/ że ipſe fundauit eam Altiſſimus.

Li. 3. cōtra Hæreſes.

5. Swięty Epiphánius/ vważáiąc te słowá Geneſis 2. Ædificauit Dominus Deus coſtam, quam tulerat de Adam in mulieré. Mowi/ iż Ewá byłá figurą Naświetßey Pánny/ z tey miáry/ iż ieſt mátką żyiących w niebie/ iáko też Ewá byłá mátką tych wßytkich/ ktorzy ieno żyli ná świećie. Beata inquit. Mater Dei Maria per Euam ſignificatur, quæ per ænigma accepit, vt mater viuentium vocaretur.

Dźiwuie ſie tedy/ co to zá táiemnice Duch ś. zámknął w tych słowách/ że kiedy opiſuie ſtworzenie Adámá piſmo ś. tedy powiáda formauit Adam, á kiedy opiſuie ſtworzenie Ewy/ tedy mowi ædificauit Euam. Powiáda tedy Epiphánius ś. iż ták było potrzebá powiedźieć o Ewie że byłá zbudowána/ bo oná byłá figurą Naświetßey Pánny/ ktora byłá budynkiem Troyce świętey/ miáſtem krolá wielkiego/ y gorą Syońſką ná ktorey to miáſto Ieruzalem záłożono.

Bo iáko Pan Bog ſtworzywßy z żiobrá Adámowego Ewę/ chćiał to pokázáć świátu/ iż ią ſtworzył iáko rzecz nieoddźielną od Adámá/ ále iemu własnie należącą; y dla tegoż przez Moyzeßá powiedźiał że ią zbudował/ iákoby z máteryey Adámowy. Ták też chcący Pan Bog pokázáć świátowi/ iż do budowánia miáſtá ſwego niebieſkiego/ dał zá pomocnicę wtoremu Adámowi Chryſtuſowi Pánu Naświetßą Pánnę Máryą/ ktorą zbudował de latere Chriſti dormientis in cruce, to ieſt/ vfundował ná záſługách ſyná ſwoiego/ ktore on wypełnił/ oſtátek krwią z boku ſwoiego ś. ná krzyżu wytoczywßy: tákim ią ſpoſobem vczynił fundámentem miáſtá niebieſkiego Ieruzalem/ iákiego y Niebieſcy Duchowie wypowiedźieć nie mogą/ tylko śpiewáią rowno z námi dźiwuiąc ſie/ glorioſa dicta ſunt de te Ciuitas Dei.

WTORA CZĘSC

Iáko Architektem miáſtá Niebieſkiego Ieruzalem ieſt Chryſtus Ieſus.

Powiedźiawßy tedy iż fundámentem/ y położeniem tego miáſtá Boſkiego Ieruzalem/ ieſt Naświetßa Pánná przez záſługi Chryſtuſá Páná nieſkończone; podźmy do drugiey częśći/ á pytaymy ſie/ kto ieſt budowniczym y Architektem tego miáſtá. A to dla tego/ że Mättheuß

świety Ewángelistá/ wypisuiąc Anályogia Páná Chrystusowá/ Abraham genuit Isaac, Isaac autem genuit Iacob, Iacob autem genuit Iudam & fratres eius. nie powiáda kto zrodźił Naświetszą Pánnę/ále tylko iż z boku przyłączył do Páná Jezusá/ powiádáiąc Iacob autem genuit Ioseph virũ Mariæ, de qua natus est Iesus, qui vocatur Christus.

Czemu Naświetszey Pánny rodźicow Ewángelia ś. nie wspomina

Lecz nie dla tego to vczynił Ewángelistá ś. áby też y Pánná Naświetsza nie miáłá mieć swoich rodźicow/ y niemiáłá iść z liniey krolewskiey. Ale dla tego że iey poczęćie było cudowne z Duchá świetego/ y niemiáło w sobie zmázy pierworodney/ iáko inszy ludźie od Adámá idący. Ale osobliwym sposobem byłá wyłączona z tego práwá/ ktoremu wszyscy synowie Adámowi podlegáią: y dla tego o niey kośćioł świety śpiewa. Qui te creauit prouide, lactasti sacro vbere. Ták ćie powiáda opátrznie stworzył/ ktoregoś swoimi pierśiámi kármiłá/ że ná ćie żadney zmázy niedopuśćił/ áni vczynkowego grzechu/ áni pierworodnego. Świety Prokulus w kazániu swoim ktore miał ná pierwszym Synodźie/ ták powiáda o tym. Ita credimus ex vtero virgineo prodijsse purissimum illud Numen, vt nihil in ea pollueret; quam enim citra vllam sui labem creauerat, ex hac etiam nulla macula contracta processit.

Czemuż tedy powiádamy Pánnę Naświetszą creatam, nõ progeneratam ponieważ śie vrodźiłá z Anny ś. mátki/ y Jachymá oycá swego/ á przećie y sámá Pánná Naświetsza mowi o sobie że iest stworzona. Qui creauit me, requieuit in tabernaculo meo? Odpowiádam że słowo creauit śćiąga śie do národzenia Pánny Máryey duchownego/ iáko przez łáskę osobliwą przy poczęćiu swoim/ nie iákby zrodzona ále stworzona byłá w łásce doskonáley/ przez ktorą iuż nie mogłá podlegáć grzechowi pierworodnemu/ ále żyłá záwsze w łásce y spráwiedliwośći pierworodney/ quia ipse fundauit eã Altissimus. Ipse non alius, mowi Historya kośćielna. Id est non vetus Adam, sed Nouus, nouum iecit fundamentum, super quod tam præclarum, tamque insigne surgeret ædificium.

Petr. Comest. lib. de Concept.

Mamy tego figurę rzetelną w stáry testáměćie/ przez Záchárya?ą Prorocká wyrázoną/ ktory opisuiąc rádość ludu Izráelskiego kiedy Zorobabel záktádał pierwszy kámień kośćiołá Jerozolimskiego po zburzeniu kośćiołá Sálomonowego/ ták mowi: Et educit lapidem primarium & exæquabit gratiam gratiæ eius. A text Zydowski ma: Et educet lapidem primarium cum clamoribus, gratia, gratia. Jákoby dáiący znáć/ że kiedy zákłádano fundáment tego wtorego kośćiołá Sálomonowego w Jeruzalem mieśćie świetym/ tedy lud wszytek wołał do niebá Pánie day nam łáskę swoię Gratia, Gratia, day miłośierdźie/ Gratia. Gratia, day pokoy y zgodę/ Gratia, Gratia,

Zach. capite 4.

Kiedy też zákłádano ten fundáment miástá Krolá wielkiego/ to iest/ kiedy śie w żywoćie Anny ś. poczęłá Pánná przenaświetsza / Anyołowie świeći ktorzy wszytko widzą w istnośći Boskiey/ widząc iáko wielkimi łástámi in puncto cõceptionis suæ byłá od Páná Bogá obdárzona/ wołáli z rádośćią niewypowiedźiáną Gratia Gratia, iuż gniew zátrácenia narodu iest zniesiony/ łáská miłego Páná Bogá nástepuie/ łáská niepoięta. Dla tego Prorok ś. śpiewa. Fundatur exultatione vniuersæ terræ mons Syon, Ciuitas Regis magni. Dla tegoż y niebieskie Jeruzalem y dolne śpiewáią dźiśia. Conceptio tua Dei genitrix Virgo, gaudium annunciauit vniuerso orbi. Bo dźiśia od Bogá wszechmogącego iáko od budowniczego naywyższego iest záłożone miásto krolewskie/ na fundámenćie záftug krolewskich. To iest/ poczęłá śie bez wszelkiey zmázy pierworodney Mátká Bogá nászego/ ktory exæquabit gratiam gratiæ eius.

Jákoż to miásto iest piękne/ iáko szerokie/ iáko cudowne? Krotko odpráwuiemy słowy Doktorow świetych. A naprzod słowy Epiphániuszá świetego/ ktory vważáiąc te słowá Janá ś. w obiáwieniu/ Signum magnũ apparuit in cælo, Mulier amicta sole. powiáda że Pánná Máryá iest wielkim cudem ná świećie/ nietylko ná źie-

Serm. de laud. Dei par.

ni/ ále też y w niebie. O Virgo, inquit, ſanctiſſima, quæ exercitus Angelorum in ſtupore adduxiſti! Stupendum eſt miraculum in cælis, mulier geſtans ſolem in vlnis. Stupendum eſt miraculum in cælis, mulier thronus alter Cherubicus. Stupendum eſt miraculum in cælis, mulieris filius, qui & ipſius & ſæculorum eſt Pater. Stupendum eſt miraculum in cælis, thalamus virginis habens filium Dei, & Deum ſponſum Chriſtum. Stupendum denique miraculum in cælis, Dominus Angelorum infans Virginis effectus. Jeſt cudem iednym Pánná Márya/ bo ſie oſtáłá Mátká Stworce ſwoiego/ oſtáłá ſie mieſzkániem Bogá naywyżſzego/ nośiłá ſłońce ſpráwiedliwośći Chryſtuſá Jezuſá w żywoćie ſwoim/ nośiłá ná ręku ſwoich Páná wſzytkich zaſtępow niebieſkich. Oycá wſzytkich wiekow.

Orat 1. de natiu Mariæ.

Jeſt tedy cudo nád cudámi Naświetſza Pánná mowi Dámáſcen ś. bo ſie ták z Pánem Bogiem złączyłá/ iż żadna kreáturá bárziey nád nie podwyżſzona nie byłá. Tota es Spiritus ſancti thalamus; tota pulchra, Tota Deo propinqua, tota gratiarum pelagus. O miraculum miraculorum omnium maxime nouum.

D. Thō. 1. p. 9. 25 ad 6. ad 4.

Jáko zás ieſt Naświetſza Pánná miáſtem pięknym/ náucza nas Anyelſki Doktor mowiąc: Cum nihil ſit maius, nec melius Deo, Beata Virgo, ex hoc quod eſt Mater Dei, habet quandam dignitatem infinitam, ex bono infinito, quod eſt Deus; & ex hac parte non poteſt fieri melior, ſicut non poteſt eſſe aliquid melius Deo. Jeſt ták zacna Pánná Naświetſza/ iż ma w ſobie wſzytkie łáſki niebieſkie/ wſzytkie doſkonáłośći cnot świętych niezmierzonym ſpoſobem/ bo ſie oſtáłá Mátká niezmierzonego y nieſkończonego Bogá/ de qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus.

ap. 18.

Nákoniec ták to miáſto ieſt ſzerokie/ iáko ſzerokie ieſt pánowánie Naświetſzey Pánny/ co wyráźił dobrze Ezechiel Prorok mowiąc: Et nomen ciuitatis ex illa die, Dominus ibidē. Jeſt to miáſto cudowne/ bo ieſt mieſzkániem Boſkim/ ieſt piękne/ bo wſzytkimi dárámi niebieſkimi ieſt obdárzone; ále też ieſt ták ſzerokie/ iáko y ſam Pan iego/ ktory ie zbudowáł/ y ktory w nim záwárł ſie ze wſzytką chwałą ſwoią. Dominus ibidem, Dominus in Virgine.

Słuſznie tedy mamy śpiewáć dźiśia Fundatur exultatione vniuerſæ terræ mons Sion, ciuitas Regis magni. Słuſznie mamy ſie rádowáć z Poczęćia Naświetſzey Pánny/ bo oná ieſt fundámentem dolnego Jeruzalem/ oná pierwſzym záłożeniem gornego Jeruzalem/ de qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus.

Skąd ſie wźiął zwyczay świećić świeto niepokálánego poczęćia Pánny Máryey.

A dla tegoż początek tego świętá Poczęćia Pánny Máryey/ przyſzedł do nas z gornego Jeruzalem/ iáko piſze Anzelm ś. w liśćie ſwoim do Biſkupow Angielſkich/ gdźie powiáda że Elſimowi Opátowi vkazawſzy ſie ieden świątobliwy Biſkup zmárły/ obiecał zdrowie w chorobie iego/ y pomoc Naświetſzey Pánny do otrzymánia łáſki Bożey/ ieśliby iey Poczęćie niepokálane świećił z vroczyſtośćią wielką/ y drugich potym ludźi do tego nabożeńſtwá prowádźił. Vkazawſzy mu ſie tedy rzekł do niego te słowá. Promitte Deo & mihi, quod diem Conceptionis & creationis Matris Domini noſtri ſolemniter celebrabis, & celebrandum prædicabis. o czym doſtáteczniey potym Stolicá Apoſtolſka wywiedźiawſzy ſie/ roſkazáłá wſzytkim wiernym to świeto z nábożeńſtwem obchodźić. Vt quibus Beatæ Virginis partus extitit ſalutis exordium, Cōceptionis eius votiua ſolemnitas, pacis tribuat incrementum.

A że doſkonáłego pokoiu tu ná świećie mieć nie możemy/ prośmyż o przyczynę Pánny Naświetſzey/ áby zá iey intercesſyą mogliſmy wnijść do onego miáſtá Jeruzalem niebieſkiego/ ktorego oná ieſt fundámentem/ ozdobą/ y pochwałą. A dla tego cum iucunditate Conceptionem eius celebremus, vt ipſa pro nobis intercedat ad Dominum Ieſum Chriſtū, qui eſt benedictus in ſæcula, Amen.

KAZANIE WTORE

O Lekárſtwie ná nędzne poczęćie náſze.

De qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus. *Matt.* 1.

Troiákie poczęćie P. Máryey dziś obchodźimy. Pierwſze iáko idźie z Pátryarchow. Drugie iáko z Anny ś. A trzećie iáko ſámá z Duchá ś. poczętá P. Iezuſá ktory ia ſtworzył nie pokaláną.

Obchodząc dźiśia vroczyſtość niepokalánego poczęćia Naświętſzey Pánny Máryey/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ troiákie w teráźnieyſzey Ewángeliey ktoráśćie ſłyſzeli/ poczęćie vpátruiemy. Pierwſze onych Pátryárchow/ Wodzow/ y Krolow Zydowſkich/ z ktorych Análogiey idźie Zbáwićiel náſz. Drugie poczęćie Naświętſzey Pánny/ ktora według krwie/ z tegoż pokolenia idźie. A trzećie poczęćie Páná Chryſtuſowo/ ktory zá ſpráwą Duchá ś. narodźił ſię z Pánny Máryey.

Pierwſze tedy poczęćie/ ieſt zmázáne przez grzech pierworodny/ ktoremu wſzytek narod ludzki podlegá. Drugie poczęćie ieſt czyſte/ przez oſobliwą łáſkę dána Naświętſzey Pánnie/ iáko Mátce Bożey. A trzećie ieſt poczęćie święte z nátury ſwoiey/ ſámemu tylko Pánu Chryſtuſowi ſłużące/ qui eſt Sanctus Sanctorum.

O pierwſzym poczęćiu/ kiedy wyliczáiąc Análogią Pátryárchow świętych/ Ewangelia mowi/ Abraham genuit Iſaac, Iſaac autem genuit Iacob, Iacob autem genuit Iudam, & fratres eius. Powiedźiał Dawid ś. że wſzyſcy ći ſą w nieprawośćiách poczęći/ ták powiáda własnie iáko y ia/ com ſię też z nich národźił/ Ecce enim in iniquitatibus cōceptus ſum, & in peccatis concepit me mater mea. *Pſal. 50.*

O drugim poczęćiu/ ktore było/ y ieſt/ początkiem naprawy świátá/ Kośćioł Kátholicki dźiś z rádośćią śpiewa/ Conceptio eſt hodie Sanctæ Mariæ Virginis. De qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus.

O trzećim poczęćiu/ mamy Artykuł wiáry świętey/ ktory ná káżdy dźień/ paćierze mowiąc/ wyznawamy/ Qui conceptus eſt de Spiritu ſancto, natus ex Maria Virgine, & Homo factus eſt.

Że tedy náſze ludzkie poczęćie/ záwſze bywa w zmáźie grzechu pirworodnego/ z ktorego ſámi przez ſię powſtáć żadną miárą nie możem/ ieno przez łáſkę Páná Chryſtuſową/ ktory ſię z Pánny Máryey národźić raczył. Przeto ná dźiśieyſzym kazániu/ nędzne poczęćie náſze opiſawſzy/ pokáżę iáſkom wáſzym/ iáko poczęćie Naświętſzey Pánny/ było lekárſtwem nedznego poczęćia náſzego.

Dignare me laudare te Virgo ſacrata.

Pierwsza Część
Iáko dla grzechu pirworodnego nędzne ieſt poczęćie ludzkie.

Na káżdym práwie kazániu bywa wzmianka pierworodnego grzechu/ w ktorym ſię wſzyſcy ludźie rodzą: á przećie máło tákowych ludźi ieſt/ ktorzyby rozumieli/ co to ieſt grzech pierworodny.

Grzech pirworodny, iest to vtrácenie niewinności dáney pierwszemu rodźicowi nászemu przy stworzeniu iego. Iest vtrácenie łáski Bożey przez ktorą wszytkie postępki iego miáły bydź wdźięczne y przyiemne Pánu Bogu. Iestná koniec vtrácenie przyrodzoney skłonności do czynienia cnot świętych, osobliwym sposobem od P. Bogá náturze ludzkiey dárowáney.

Maćie tedy wiedźieć Chrześćiá-
nie/ iż Bog wszechmogący ná to był
człowieká stworzył/ áby z nim w niebie
mieszkáiąc/ záżywał onych wiekui-
stych rádośći/ y błogosłáwieństwá nie-
skończone°/ iáko sam powiedźiał Chry-
stus Pan vczniom swoim/ vt edatis &
bibatis super mensam meam in Re-
gno meo.

A że człowiek sam przyrodzonymi
śiłámi swoimi/ nie może tego błogosłá-
wieństwá wiekuistego dostąpić/ tedy
mu był P. Bog przy stworzeniu iego
dał/ trzy łáski osobliwe/ ktoremiby się
był dorabiał niebá/ y tey szcześliwośći
wieczney/ Iustitiam originalem, gra-
tiam gratificantem & virtutem in-
fusam.

Pierworodna spráwiedliwość/
czyniłá człowieká iákoby krolem wszy-
tkiego świátá/ ták że się go wszytkie
stworzenia bały/ wszytkie źwierzętá by-
ły mu posłuszne; choroby y śmierć nie
mogłá mu szkodźić; pożądliwośći ćiáłá
nászego/ ápetyt y wola/ miáły słucháć
we wszytkim rozumu/ á rozum miał się
we wszytkim zgadzáć z Pánem Bo-
giem/ y bydź mu posłusznym wiecznie.
Do ktorey to spráwiedliwośći pirwo-
rodney/ byłá przydána łáská osobliwa
od P. Bogá. to iest/

Łáská czyniąca człowieká przyie-
mnym/ iż cokolwiek ieno człowiek: czy-
nił by był| wszytko to miáło bydź przy-
iemno oczom Páńskim/ y on sam miał
bydź wdźięcznym y miłym máiestato-
wi Boskiemu/ iáko syn vkochány oy-
cu swemu.

A żeby był sobie człowiek tym prę-
dzey zárobił ná łáskę Boską/ przyłączo-
no mu też było do tego/ y cnoty rożne
ták Boskie/ iáko y polityczne/ virtutes
Theologicas & morales. To iest wiá-
rę/ nádźieię/ y miłość/ ktore trzy rzeczy
zowiemy cnotámi Boskimi / iákoby
od sámego P. Bogá osobliwie wlany-
mi w człowieká; ktore nie rodzą się z
człowiekiem/ ániste ich też może czło-
wiek od kogo drugiego náuczyć/ y zá-
trzymáć w sobie/ ieśli ná to nie będźie
osobliwa łáská od P. Bogá. Cnoty záś
polityczne/ ábo Morales Rostropność/
Wstrzemięźliwość/ Spráwiedliwość
y Męstwo/ lubo się mogą w człowieku
náydowáć z przyrodzenia. Ale y nie ry-
chło ich ná wyknie / y nie może oraz
mieć wszytkich/ y nigdy ták przez śiły
przyrodzone ludzkie nie będą w czło-
wieku doskonáłe / iáko kiedy ie komu
sam Pan Bog z łáski swoiey wleie/ y
iáko był wlał w Adámá.

Stworzywszy tedy P. Bog czło-
wieká ná to / áby go chwalił / y z nim
w niebie krolował/ obdárzył go był te-
mi trzemá rzeczomá Spráwiedliwo-
śćią pierworodną/ łáską przyiemnym
człowieká czyniącą/ y cnotámi dosko-
nałymi/ ták do bogomyślnośći należą-
cymi/ iáko y do przystoyne° żyćia miedzy
bliźnimi. Ale mu przytym podał táką
kondycyą/ *áby mu był posłuszny, y ni po-
żywał owocu z tego dwoygá drzewá, ktore
stały w pośrzodku Ráiu sáme osobno.* A ie-
śliby to przykazánie iego przestąpił/ te-
dy miał odpádáć od wszytkich tych dá-
row/ ktore mu były dáne/ y wszytko po-
tomstwo iego wiecznymi czásy; y dote-
go miał ieszcze wiecznymi czásy bydź w
potępieniu.

Przetoż iák skoro vsłuchał pierwszy
oćiec nász Adam perswázyey wężowey/
vt faceret malum in conspectu Do-
mini, záraz strácił one dáry ktory-
mi był ozdobiony od Páná Bogá/ y sam
ze wszytkim potomstwem swoim/ dla
nieposłuszeństwá / iest wydźiedźiczony
ná wieki z niebá/ y wygnány z Ráiu. Y
to to iest grzech pirworodny/ stráce-
nie oney Spráwiedliwośći dáney od
Páná Bogá ná zárobienie sobie niebá:
bez ktorey/ gdy się teraz człowiek ro-
dźi/ iest záraz niewolnikiem czárto-
wskim/ y synem zátrácenia/ ieśli nie bę-
dźie z tey nieprawośći omyty ná krzćie
świętym/ y nie vwierzy w Chrystusá.

Y dla tego Theologowie grzech
pirworodny ták opisáli. Peccatũ ori-
ginale est, carẽtia iustitiæ originalis
debitæ in esse, quoad effectũ subie-
ctionis ad Deũ. A drudzy záś mowią/
Est habitualis auersio voluntatis à
Deo. Iż przez swoie nieposłuszeństwo/
nietylko człowiek strácił one spráwie-
dliwość niewinną/ ktora mu byłá przy
stworzeniu dána/ ále się ták zmienił y
ná duszy y ná ćiele/ iż zgołá wola swoie
oddalił od woli Boskiey/ ktorey żadną
miárą podlegáć niechce. Co Concili-
um Aráwzykáńskie/ y potym Trydent-
skie vważywszy/ ták o tym grzechu pir-

Concil. Arauſ. Canone 1. & Trid. Seſs. 7.

worodnym powiedźiáło. Totus homo ſecundùm animam, & ſecundùm corpus, per Adami Præuaricationem in deterius eſt mutatus. y nie chce bydź nikomu poddánym/ ieno ſam ſobie Pánem.

Czytamy w ſtárym Teſtámenćie/ iż gdy Zydźi w chodźili do źiemie obiecáney/ tedy przed nimi záwße nieśiono Arke/ w ktorey chowano tablice Bożego przykazánia/ rozge Aaronowe/ y Mánne one ktorą Zydźi ná puſtyniey iadáli. Gdy tedy przyßli do rzeki Jordanu/ wodá ſtánelá iáko mur/ co raz podnoßac ſie wzgore ktora płynelá z gory/ á Zydźi wniozßy Arke Páńſką w rzeke poſtáwili ią ná środku rzeki ná ſuchym dnie/ y nie rußyli ták dlugo/ áż wßytek lud z żonámi/ z dźiećmi/ y z dobytkámi ſwoimi ſuchymi nogámi przeßli. Tym czáſem woda/ ktora w ták byſtrey rzece przybywálá z gory/ zwiiálá ſie iáko przedzá iáka w kłebek/ y byłá z niey gorá wielka/ że ią dáleko bárzo widáć było miedzy inßymi gorámi. A iák ſkoro Arke Páńſką ná brzeg wynieśiono/ wielkim gwaltem y z ßumē ſrogim zálałá legowiſko ſwoie.

Tákim też ſpoſobem ieno ſpráwiedliwość pirworodna wyßłá z pierwßego człowieká Adámá/ ták záraz gwaltem wielkim ná to mieyſce náſtapił grzech pirworodny/ náſtapiły pożadliwośći ćiáłá náßego/ náſtapiłá ſkłonność do złego/ náſtapiły choroby/ niedoſtátki/ vłomnośći rozmáite/ nedzá/ głupſtwo/ y śmierć nákoniec dußna y ćieleſna. Y z tym ſie wßyſcy rodźimy/ y z tym ſie poczynamy w żywoćie máćierzyńſkim.

Przykład tego mamy oczywiſty/ záraz ná początku Ewángeliey dźiśieyßey przypomniány/ gdy mowi: Iſaac autem genuit Iacob. Wiećie bowiem to wßyſcy/ iż Jakob vrodźił ſie rázem z brátem ſwoim Eſawem/ z ktorym ießcze w żywoćie mátki ſwoiey

Gen. 25.

Rebeki bedac/ wádźił ſie chcac wprzody ná świát wyniść niżeli Eſaw/ Collidebantur in vtero paruuli. A mátká ſtrapiona boleśćiámi nie mogłá nedze ſwoiey z ćierpieć/ y rzekłá: Si ſic mihi futurum erat, quid fuit neceſſe concipere? Czemuż ſie tedy w żywoćie máćierzyńſkim wádźili y wyprzedzáli ná świát? Temu iż ich grzech pirworodny porußył do pychy/ áby to nikomu niepodlegáiac bydź ſobie Pánem. A iuż też był od Páná Bogá wydány dekret maior ſeruiet minori. Y ztad to młodßy bráćia nigdy niechca ſłucháć ſtárßych/ á pierworodni záśie bráćia chca też nád młodßymi przewodźić. ius primogenituræ ták ßeroko rośćiagáiac/ żeby przy nich ſámych y błogoſłáwieńſtwo Boſkie y máietność wßytká zoſtawáłá. Y ták był Jákob Eſawá podßedł v oycá ſwoiego/ że y błogoſłáwieńſtwo od niego otrzymał/ y dźiedźictwo wßytko ſam pośiadł; Ztad go też názwano tym imieniem Jákob/ co ſie z Zydowſkiego wykłáda ſupplantator, Calcaneus, Planta.

Czemu to kàżdy chce bydź ſobie pánem, á niechce drugiemu podlegáć.

Nuż kiedy poyźrzymy dáley ná Ewángelia dźiśieyßa gdźie mowi/ Iacob autem genuit Iudam, álić záraz obaczymy/ że y ten máło co był lepßy od Páná oycá// bo brátá ſwego Jozephá y z drugimi przedał cudzoźiemcom do Egyptu/ y był też rowno z drugimi accuſatus de crimine peſſimo. Y Dáwid był cudzołożnik/ y Sálomon niewieśćiuch/ y Manáſſes báłwochwalcá/ y wßyſcy zgołá ći/ ktorych dźiśieyßa Ewángelia wſpomina byli grzeßnicy. á to dla zárázy pierworodnego grzechu/ od ktorego żaden człowiek wolnym nie był/ y nie bywa po dźiś dźień/ áż otrzyma przez krzeſt łáſkę od Chryſtuſá/ ktory ieſt Sāctus Sanctorū, y ktory ſtáiac ſie dla nas człowiekiē/ chćiał ſie národźić z Mátki dźiewice/ żadnym grzechem/ áni vczynkowym/ áni pierworodnym niepomázáney. Abowiem Gloria filiorum patres eorum, mowi Sálomon w przypowieśćiach ſwoich. Zeby ſie niezdał był ludźiom bydź pomázánym iákim grzechem/ dla tego z niepokaláney Mátki chćiał ſie vrodźić.

Prou. 17.

Tá tedy ſwoim niepokalánym poczećiem/ przyniosłá nam lekárſtwo/ ná ſproſne y nedzne poczećie náße/ y byłá początkiem ná omyćie grzechu pirworodnego/ Quia de ea natus eſt Ieſus, qui vocatur Chrſtus.

Wtora Część

Iáko Pánná Naświętsza stáłá się lekárstwem nędznemu poczęćiu nászemu.

W P. Bogu nieskończona iest dobroć.

PAn Bog nász Chrześćiánie iáko iest dobry sam z swoiey istnośći/ ták też chce áby go z tey dobroći iego/ wszytkie kreátury ná wieki wychwaláły. Przetoż iáko z szczyrey dobroći swoiey stworzył ná świát człowieká/ ták też z teyże dobroći swoiey użalił się go/ gdy wypadł z łáski iego y zárobił ná karánie wieczne. Chcąc go tedy przywroćić znowu do oney Oyczyzny niebieskiey/ ktora mu był przed tym náznaczył/ zesłał tu ná świát syná swoiego iednorodzonego áby nas poiednał z Bogiem stworcą nászym/ y ſtawszy się człowiekiem/ vczynił sátisfakcyą zá grzech y násze ná krzyżu vmárszy/ ábyśmy my potym ná wieki nie vmieráli.

Gdy tedy miał zstąpić ná źiemię Chrystus Iezus/ naprzod sobie obrał mátkę/ z ktorey się miał národźić człowiekiem: á kiedy ią obierał/ ták ią chćiał mieć święta y zacną/ áby záraz ludźie poználi/ iż iey poczęćie niepokaláne grzechem pirworodnym / miáło być lekárstwem sprosnego w grzechách poczęćia naszego. Lubo tedy byłá wźięta z pokolenia Adámowego/ ktore wszytko pirworodnemu grzechowi podlegáło/ y po dźiś dźień podlega/ ták ią iednák chćiał ozdobić łáskámi swoimi Boskimi/ pierwey niżeliby się byłá w żywoćie Mátki swoiey Anny ś. poczęłá/ áby ná nię żadna zmázá niepádłá. Electam, & insignem inter filias, quæ ab exordio suæ creationis immaculata semper extitit, mowi Fulbertus Carnotensis.

Fulb. in salut. ad Deiparã

Abowiem kiedyby tu ktoremu z nas kazano sobie obieráć mátkę/ według vpodobánia swoiego/ iáko nazacnieyszą y naylepszą. Rozumiem żeby z nas żaden niechćiał obráć szpetney/ áni vłomney/ áni też podłego iákiego/ ábo nieprzystoynego vrodzenia. Aleby káżdy z nas chćiał sobie obráć zá Mátkę krolewnę iáką/ ábo Césárzownę/ żeby to y z fámiliey byłá zacna/ y zwychowánia cnotámi wielkimi obdárzona/ y bogáta dotego/ y vrodźiwa/ y wszytkimi zgołá przymiotámi ozdobiona/

Fulb. in salut ad Deipar.

Chrystus Pan Słuchácze moi/ bedąc Bogiem rownym w istnośći swoiey Bogu Oycu/ y Duchowi świętemu/ kiedy się miał zstáć człowiekiem/ dla zbáwienia nászego/ miał wolność obráć sobie mátkę iáką rozumiał nazacnieyszą. A że v Páná Bogá/ wszytkie zacnośći ludzkie nic nieważą/ áni bogáctwo/ áni szláchectwo/ áni vrodá/ áni żadne przymioty/ ktorymi się my chełpimy. Dlatego Naświętsza Pánne Márya obrawszy sobie zá Mátkę sam ią sobie vczynił zacną/ zacnośćią niebieską/ iż ná nię niedopuśćił pádáć grzechowi pirworodnemu/ bo się sam dla tego z niey miał národźić/ áby był zniosł grzech pirworodny. Potym przyozdobił ią dárámi Duchá ś. rozmáitymi/ ták wysoce/ iż nietylko ludźie wszytkie/ świątobliwośćią swoią przechodźiłá/ ále też y wszytkie chory Anyelskie/ iáko ś. Theodoretus świadczy. Inter tot homninum, qui saluantur, animas, Maria veluti electa columba, non solum pulchra penitus, & immaculata, sed etiam, quæ puritate Cherubim, ac Seraphim antecellit.

Iáką Mátkę obrał sobie Chrystus P.

S. Bern. ser. 3. in vigilia Natiu.

S. Theodor. li. 3. in Cant.

Poetowie Pogáńscy/ zmyślili miedzy boginiámi swoimi iedne boginią Pándore rzeczoną/ quasi omnium donum, vel omnium rerum genere donatam. iż ią wszyscy bogowie rozmáitymi cnotámi obdárzyli/ káżdy inszą cnotę iey dáiąc y zacność.

S. Hier. serm. de Assumpt

Co rozumieć mamy Chrześćiánie

o piękności y zacności Naświętszey Pánny? ktora nie wźięłá ozdoby swoiey/ od pierwszych rodźicow nászych/ po ktorych ieszcze byli w stanie niewinności/ ále ich dáleko przechodźiłá Iustitia originali. Nie wźięłá czystości y zacności Anyelskiey/ iáka im Bog dał/ przy stworzeniu ich záraz/ ále ich wszytkich stáłá sie krolowa. Nie miáłá cnot tákich y świątobliwości tákiey/ iáka mieli wszyscy wybráni Pańscy/ ták nowego/ iáko y stárego Zakonu; ále ich wszytkich przechodźiłá/ y Pánia sie ich stáłá/ záraz przy poczęćiu swoim/ dla tego/ iż miáłá nam zrodźić/ Zbáwićielá świátá/ Páná wszytkich blogosłáwionych duchow/ y Krolá wszytkich świętych Bożych. Ab initio suæ creationis immaculata semper extitit. mowi *Fulbertus Carnotensis*, quandoquidem creatorē totius sanctitatis erat paritura

Fulb. in salut ad Deipar.

Dla tegoż o niey *Richardus Victorinus* nápisał/ iż we wszytkich łáskách niebieskich y dárách Bożych/ dánych wszytkim wybránym sługom Páńskim/ byłá záraz przy poczęćiu swoim zacnieysza/ y doskonálsza. Abowiem in omni fuit gratiæ consūmatione perfecta. Jáko to iey przyznał Archányoł Gábryel/ gdy przyszedszy iey zwiástowáć wćielenie Syná Bożego/ pozdrowił ią mowiąc: Aue gratia plena.

Co święty Bernat nabożnie vważáiąc/ iż żadna łáská z niebá nieprzychodźi/ ieno przez Pánnę Máryą/ beśpiecznie te słowá nápisał. Nulla gratia venit de cælo ad terram, nisi transierit per manus Mariæ. A mowił to nie sam z siebie/ ále z Duchá ś. ktory iáko przez Proroki y Pátryárchy/ ták też przez Apostoły y Doktory ná to obráne/ táiemnice niebieskie świátu opowiádał. A przez pioro Jeronimá ś. to też nam o Pánnie Máryey/ ktora poświęćił/ iáko kośćioł iáki/ ná przyięćie Słowá onego Przedwiecznego/ Chrystusá Jezusá w żywot swoy/ y rożnymi dárámi ozdobił/ o iey niewypowiedźiáney zacności oznáymił. Omnis plenitudo gratiæ, quæ est in Christo sicut in Capite, in Maria sicut in collo corporis Ecclesiæ transfundente. Záczym Bernat ś. záwieráiąc mowę swoię/ iż Pánná Naświętsza byłá lekárstwem záraz przy poczęćiu swoim/ nędznemu poczęćiu nászemu/ ktore sie z grzechem pierworodnym dźieie/ powiáda iż byłá wyięta od tego práwá niewolnicze°/ y niewypowiedźiánymi łáskámi z niebá/ zárázem przy poczęćiu swoim w żywoćie Anny ś. bogáto ozdobiona/ dla tego sámego/ że miáłá być mátką Chrystusá Jezusá Zbáwićielá nászego/ ktory śmierćią/ y zasługámi swoimi v Bogá Oycá/ miał ten grzech pierworodny znieść z nas/ ktorzybyśmy vwierzyli w imię iego. Dla tegoż ták ten dyskurs swoy konkluduie. Ex quo totus Deus, & tota natura diuina, secundùm totum suum esse, posse, scire, & velle, intra Virginis vterum se conclusit: nō timeo dicere, quod in omnia, gratiarum influxu, Maria Virgo, quandam iurisdictonem habuerit, de cuius virgineo vtero, quasi de quodam Diuinitatis Oceano riui & flumina, omnium gratiarum emanabant. Quia de eius vtero natus est Iesus, qui vocatur Christus.

S. Bern. ser. 3. in vigilia Natiu.

S. Hier. serm. de Assumpt

Iáko Doktorowie święci wysławiáią Pánnę Naświętszą.

Dźiwuią sie tákowey świątobliwości Pánny Naświętszey wszyscy Doktorowie święci/ á zápátrzywszy sie ná iey zacność niepoięta/ rozmáite iey akklámácye czynią. *Petrus Damianus* zowie ią skárbem wszelákiey świątobliwości. O Sancta, & Sanctis Sanctior, & totius sanctitatis sanctissime thesaure.

Swięty Hilaryon/ wszytkich śś. Pań y Pánienek ozdoba/ O Virgo benedicta super omnes fæminas, quæ Angelos vincis puritate, quæ omnes Sanctos superas pietate.

Ambroży ś. Arká testámentu stárego y nowego/ iż w sobie nośiłá dźiedźicá Testámentu/ Maria testamenti gestabat hæredem.

Swięty Sofronius Nazacnieysza Mátká Zbáwićielá nászego/ y Pánia niebá y źiemie/ ktora ab omni cōtagione corporis, animæ & intellectus libera, præclara, sancta & immaculata exstitit.

Sexta Syn.

A dla tego ták do niey mowi/ biegły y náder mądry w táiemnicách niebieskich Christianus Idiota. Tota pulchra es virgo gloriosa, non in parte, sed in toto, & macula peccati siue mortalis siue venialis, siue Ori-

In meditatione de laud. Virg.

ginalis, non eſt in te, neque vnquam fuit. Ale iáko przydáie Efrem ś. Eſt honoratior Cherubim, dignior Seraphim.

S. Efr. Syrus Orat ad virginem.

Vważayże tedy człowiecze godność Naświetßey rodźićielki Zbáwićielowey / mowi Anzelm ś. á dźiekuy mu zá takie dobrodźieyſtwo/ iż nędznemu poczećiu twoiemu/ iey niepokaláne poczećie iákoby lekárſtwo nie iákie podał/ y Syná ſwoiego przedwiecznego chćiał mieć ſynem iey/ dla zbáwienia náßego. Intendat mens humana & contempletur, & videat & obſtupeſcat. Vnum filium ſibi coæternum & conſubſtantialem Deus Pater genuit, & hunc eundem voluit eſſe Mariæ vnicum, & naturalem filium. Ktory że nam odkupienie z niewoli Czártowſkiey przyniosł/ dla tego Mátkę ſwoie/ áby ia vczćił/ ßáfárka łáſki ſwoiey/ y Pánia miłośierdźia vczynił. Aby oná od wßelkiey zgołá zmázy wolna będąc/ nas grześnikow ſwoia przyczyna przeden ſtáwiłá y od karánia vwolniłá.

S. Anſel. de Excell. virg Cap. 3.

Do niey tedy iáko do źrzodłá wßelákiey łáſki y dobroći vćiekaymy ſię/ á żebrzmy miłośierdźia/ áby iáko niepokalánym poczęćiem ſwoim / ſtáłá ſię lekárſtwem zmázánemu pirworodnym grzechē poczećiu náßemu. Ták ktorych Syn iey kochány Chryſtus Jezus ná krzśćie świetym/ zá ſługi ſwoie przyiawßy wolnymi od tego grzechu pirworodnego vczynił; raczył nam zá przyczyna iey quæ omnibus ſinum aperit, vt de plenitudine eius omnes accipiant. y vczynkowe grzechy náße odpuśćić. A zmázawßy wßytkie nieprawośći náße/ raczył nam przywroćić niewinność ktorą ſmy ná krzśćie świetym przyięli / y wprowádźić nas do kroleſtwá ſwoiego / gdźie żadna rzecz zmázána wniść nie może; y gdźie on z Oycem y z Duchem świetym żyie y kroluie Bog wieczny/ bez początku y końcá. Amen.

S. Bern.

KAZANIE TRZECIE

O Arce Nowego Teſtámentu.

Liber generationis Ieſu Chriſti. *Matth* 1.

TAk ſię byłá podobáłá vrodá y obyczáie/ oney ſławney w piſmie świetym pánienki Eſter/ krolowi Aſweruſowi Chrześćiánie w P. Bogu mili/ iż ia miedzy ták wiela tyśiecy pánien inßych/ ktore ſię w kroleſtwách iego náydowáły/ obrał był ſobie zá oblubienicę. Wáſty krolowa z páłacu wyrzućił/ á oney weſele ßumne bárzo y záwołáne ſpráwiwßy/ korone ſwoie krolewſka ná iey głowe włożył/ y kazał ia obwołáć Pánia wßytkich kroleſtw y Prowincyi ſwoich. Poſuit diadema Regni in capite eius, fecitq; eam regnare in loco Vaſthi.

Heſter. 2

Chryſtus Pan/ Rex Regum & Dominus Dominantium máiac wola z ſtapić z niebá/ dla zbáwienia náßego/ y máiac wola ſtać ſię człowiekiem według nátury náßey ludzkiey/ miedzy ták wiela tyśiecy pánienek/ ktore były y miáły bydź ná świećie/ obrał ſobie zá Mátkę Naświetßa Pánnę Márya; ktora pierwey niżeli ná świát wyßłá/ z żywotá Mátki ſwoiey Anny świetey/ przybrał iáko krolowa świátá wßytkiego/ záraz przy iey poczećiu w bogáte kleynoty dárow Duchá ś. y vczyniwßy ia wolna od wßelkiey zmázy/ y ná dußy y ná ćiele/ koronował ia łáſka ſwoia oſobliwa ták doſtátnie/ iż záraz przy poczećiu ſwoim w żywoćie máćierzyńſkim ſtáłá ſię krolowa wßytkich Anyołow/ Cherubinow/ Seráfinow/ y wßytkiego niebá. Aſtitit Regina à

Pſal. 44

dextris tuis in vestitu deaurato, circumdata varietate.

Lubo tedy śilá pismo ś. przypisuie onym zacnym białogłowom stárego Zakonu/ Sarze/ Rebece/ Liey/ Ráchel/ Deborze/ Annie/ Iudycie/ y Ester ktorasmy ná poczatku wspomnieli/ wszytkie te iednák musza vstepowáć y z swiatobliwośćią/ y z cnotámi swoimi Naświetszey Pánnie Máryey. Multæ filiæ congregauerunt diuitias, tu supergressa es vniuersas. Bowiem nieporownánym sposobem wszytkich tych przeszłá/ y stałá sie Arka nowego Testámentu/ iż sie z niey národźił Pan Iezus/ qui vocatur Christus.

Prou. 31.

Ktorego Ewángelia/ záczynáiac opisowáć Mattheusz ś. bierze poczatek vrodzenia iego według ćiáłá/ od swietych Pátryárchow/ Prorokow/ y Krolow/ z kad záraz y Naswietszey Pánny Máryey Análogia wywodźi/ mowiac: Liber generationis Iesu Christi, &c. ábo chcacy pokázáć/ iáko Pánná Naswietsza iest Ksiega łáski wźietey od Páná Chrystusá; ábo iáko Chrystus Pan/ bedac Ksiega sam nowego Testámentu/ był záchowány przez dźiewieć miesiecy w żywoćie Naswietszey Pánny/ iáko w Arce/ ábo szkátule iákiey drogiey.

Przetoż ná dźisieyszym kazániu/ łáskom wászym krotkimi słowy pokaże/ iż lubo sie może názwáć Pánná Naswietsza/ ksiega národzenia Iezusá Chrystusá; Chrystus Iezus iednák chćiał mieć Pánne Naswietsza Arka Testámentu swoiego/ gdy w niey sam odpoczywał/ wźiawszy násze człowieczeństwo ná sie.

Krolowa niebá y źiemie/ ktoras sie dźiś poczełá w żywoćie mátki twoiey. Sicut lilium inter spinas. bez grzechu pirworodnego/ iáko kwiát liliowy czysta/ miedzy wszytkimi synámi Adamowymi: prosimy ćie grzesznicy pokornie/ ziednay nam łáske v syná twoiego/ ábysmy przez wyznánie niepokaláne° poczećia twoie°/ ták czystymi od vczynkowych grzechow przy smierći naszey byli/ iákosmy od pirworodnego grzechu przez krzest ś. wolnymi zostáli.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Pánná Naświętsza może się názwáć Liber generationis Iesu Christi.

Czemu kośćioł ś. powtarza częstokroć te Ewángelia dzyśieysza Ksiegi rodzáiu &c.

POspolićie w Swietá Naswietszey Pánny/ kośćioł Kátholicki zwykł spiewáć Ewángelia Mattheuszá ś. o Análogiey Páná Chrystusowey. Liber generationis Iesu Christi, filij Dauid, filij Abraham. A nie káżdy przećie z Kátholikow wie/ czemu to Kośćioł ś. ták czesto te iedne iedne Ewángelia przez rok powtarza. Dla zrozumienia tedy maćie to wiedźieć/ iż

Troiákie ksiegi ma P. Bog.

Troiákie ksiegi w pismie ś. vpátruiemy. Pierwsze/ w ktorych sa nápisáni wszyscy wybráni Páńscy/ ktorzy sa y máia bydź w niebie: á te ksiegi zowia sie ksiegámi przeyrzenia Páńskiego/ o ktorych ták mowi Dániel Prorok. Saluabitur populus tuus omnis, qui inuentus fuerit, scriptus in libro.

Cap. 12.

Drugie Ksiegi pismo ś. wspominá/ w ktore sa nápisáne wszytkie sprawy ludzkie/ ták złe iáko y dobre/ ktore ná sadnym dniu beda otworzone/ iż káżdy z nich obaczy/ co sobie zárobił żyiac tu ná swiećie/ niebo czyli piekło: Liber scriptus proferetur. In quo totum continetur. vnde mundus iudicetur. Te ksiegi zowiemy ksiegámi sumnienia/ iż y przy skonániu záraz/ powie sumnienie sámo człowiekowi/ ná co zárobił; y ná sadnym dniu potym/ kiedy wszyscy beda bráć odpłáte swoie

w ćiele tym ſtánawßy/ w ktorym teraz żyli/ obacza co w tych kśiegách bedźie nápiſano. Et libri aperti ſunt mowi Jan ś. w obiáwieniu ſwoim. & iudicati ſunt mortui, ex his quæ ſcripta erant in libris, ſecundùm opera ipſorum.

Trzećie Kśiegi ſą/ w ktorych czytamy wielkie łáſki Páná Bogá náßego/ pokazáne narodowi ludzkiemu/ y wielkie táiemnice chwały iego nie ogárnioney. O ktorych kśiegách powiedźiał Máláchiaß

Cap. 3.

Scriptus eſt liber monimenti coram eo, timentibus Dominũ. Nápiſano powiáda Kśiegi w niebie iedne/ w ktorych nie máß nic inßego/ ieno memoriały ludźiom boiacym ſie P. Bogá/ aby czytáiac pámietáli iákie dobrodźieyſtwá vczynił dla nich P. Bog. A tákiemi kśiegámi ieſt ſámá Naświetßa Pánná ktora w żywoćie ſwoim nośiłá Bogá/ y człowieká oraz Chryſtuſá Jezuſá/ o ktorym wßytko piſmo ś. ták ſtárego/ iáko y nowego Zakonu ieſt nápiſáne. A ktory miedzy wßytkimi ſpráwámi ſwoimi/ ktore czynił dla człowieká/ naywiękßa te ſpráwe y naywiękßa łáſke vczynił/ iż z ßczerego miłośierdźia ſwoiego/ ſtąpił dla nas z niebá/ y wćielił ſie w żywot Przenaświetßey Pánny Máryey; ktora go przyiąwßy we wnetrznośći ſwoie/ zá ſpráwą Duchá ś. iákoby naypierwßym byłá inſtrumentem tego ták wielkiego dobrodźieyſtwá Boſkiego. Záczym ktokolwiek ieno wſpomni ná Chryſtuſá Páná/ muśi zárázem wſpomnieć y ná Pánnę Naświetßą/ z ktorey ſie národźić raczył. A ktokolwiek wſpomni ná Naświetßą Pánnę/ wſpomni/ iákoby ná kśiegi iákie poyźrzawßy/ ná wßytkie dobrodźieyſtwá Páná Chryſtuſowe/ ktore nam grzeßnym pokázáć raczył. Ad dandam ſcientiam ſalutis plebi eius, in remiſſionẽ peccatorum eorum.

Iákie máia być kśiegi.

Kśiegá záśie wiećie/ ma w ſobie cztery rzeczy/ początek/ śrzodek/ koniec/ y ßerokość po ktorey idźie piſmo. Ták tez Naświetßa Pánná iáko kśiegá iedná/ dobrodźieyſtw Páńſkich świátu pokazánych/ miáłá ſwoy początek kiedy byłá od wiekow poczętá w przeyźrzeniu Páńſkim/ iż miáłá bydź Mátką ſyná iego. Ab initio, & ante ſæ-

Eccl. 24.

cula creata ſum. Jey śrzodek był/ kiedy ſie poczęłá bez grzechu pirworodnego w żywoćie mátki ſwoiey Anny świetey. Jey záśie koniec ten ieſt/ dla ktorego byłá ſtworzona/ kiedy rzeczywiśćie zá ſpráwą Duchá ś. ſtáłá ſie Mátką Zbáwićielá náßego. A ßerokość iey potym/ kiedy wynieśiona nád niebioſá ßeroko pánowánie ſwoie rozśiągnełá nád wßytkimi błogoſłáwionymi Páńſkimi/ nád wßytkimi chorámi Anyelſkimi/ y nád wßytkimi grzeßnikámi ná świećie/ pod iey protekcyą vćiekáiącymi ſie.

Cap. 8.

O tey to Kśiedze Izáiaß nápiſał. Sume tibi librum grandem, & ſcribe in eo ſtylo hominis. Proroku powiáda Pan Bog/ weź kśiegę wielką/ á nápiß w niey piſmem ludzkim. Pytáią ſie Doktorowie świeci/ co to zá kśiegę każe Pan Bog wźiąć Izáiaßowi/ y piſáć w niey piſmem ludzkim. Velociter ſpolia, detrahe, cito prædare. Predko mowi łupy źdźieray/ chyżo ie zábierz; iáko owo rozboynicy/ gdy kogo ná drodze rozbiią nie báwią ſie tám długo/ ále wſkok odźieráią/ y porwawßy co droższego idą precz záraz. Czy to podobno chce nas Pan Bog oduczyć ßárpániny/ abyſmy co cudzego nie rußáli? bo my z nátury ná te zdobyczy nieprzyſtoyne/ ieſteſmy bárzo chćiwi. Gdy tedy mowi/ Velociter ſpolia detrahe, cito prædare. ták ſie ma rozumieć. Náuczyłeś ſie ßárpáć człowiecze/ y nie chceß tego poprzeſtáć/ rwiże teraz poki máß czás/ poki ć śmierć nie przeßkodźi/ ábyś wypełnił miárkę grzechow twoich. A ieśli ſie tez chceß obaczyć/ y vwáżyß co z tobą po śmierći bedźie; niechayże/ á kontentuy ſie ſwoim.

Ludźie z nátury ná cudze ſą chćiwi.

Dobra to ieſt interpretatio, ále nie to ießcze rozumie ſie przez te słowá piſmá ś. Sume tibi librum grandem, & ſcribe in eo ſtylo hominis. Ale ſie rozumie przez te kśięgę wielką Naświetßa Pánná Márya/ ſtárego y nowego Zakonu zebránie. Ná ktorey to kśiedze ná ten czás piſmem ludzkim nápiſano/ kiedy w iey żywoćie Bog ſtał ſie człowiekiem. Habitu inuentus vt homo. Ktory potym predko łupy wydárł czártowi przeklętemu/ y práwie wemgnieniu oká złupił piekielne otchłánie.

Philip. 2

Wiel-

Wielka to księgá y zacna bárzo/ od oney máley ksiażeczki Ewy dáleko rożna. Abowiem ná támtych ksiażeczkách było nápisáne kłamstwo wezá onego przekletego/ ktory ia oszukał w Ráiu. Eritis sicut dij, scientes bonũ & malum. A ná tych wielkich księgách szczyra prawdá iest od Anyołá nápisána. Ecce concipies in vtero, & paries filium, & vocabis nomen eius IESVM. ktory iest compendium wszytkich dobrodżieystw pokazánych człowiekowi.

Gen. 3. Lucæ 1.

Figurá Stároza konna ná ...aca Naświetsza Pánny.

Kiedy Moyzeszowi Pan Bog nápisał Zakon ná gorze Synái/ tedy sie te tablice spádáły záraz pod gorą/ gdy ie vderzył o ziemie/ zágniewawszy sie ná Zydy/ iż w niebytnośći iego ćielcá sobie ze złotá vlali/ y chwalili zá Bogá. Nápisał mu tedy Pan Bog insze tablice ktore iuż chowano w Arce złotey w przybytku Páńskim in Sancta Sãctorum. Pierwsze to tam pisánie znáczyło Ewe mátke nasze/ ktorey pirworodna spráwiedliwość rozbiłá sie o niepostuszeństwo tey w Ráiu przez grzech. Drugie tedy pismo dane ktore znáczyło te wielka księge Pánne Márya/ ktorey świątobliwość bez grzechu pirworodnego/ iest záchowána iáko w Arce Noego w kośćiele Chrystusowym/ ktory sam záśie potym w żywoćie tey/ iáko w Arce iákiey złotey/ przez Moyzeszá zrobioney/ odpoczywał/ gdy przyszedł ná świát dla zbáwienia nászego.

Jest tedy z tey miáry Naświetsza Pánná Liber generationis Iesu Christi; iest y Arka Nowego Testámentu.

WTORA CZĘSC

Iáko Panná Naświętsza iest Arką Nowego Testámentu.

Co znáczyły arki stárego zakonu.

Dwu Arkách czytamy w stárym Zakonie/ á obie te znáczyły Naświetszą Pánnę Nowego Testámentu Arkę; ktora siedlá tego/ mowi Ambrozy ś. zowie Arką/ iż w żywoćie swoim/ gestabat Testamẽti hæredem.

Pierwsza tedy Arká w Testámenćie stárym opisuie sie/ zbudowána od Noego/ ktorego záwoławszy do siebie Pan Bog rzecze mu: Delebo hominem, quem creaui, à faciæ terræ, ab homine vsque ad animantia, à reptili vsque ad volucres cæli, penitet enim me fecisse eos. Słuchay Noe/ ták sie záwżiętá swawola y grzechy miedzy ludźmi/ iż mi tego żal/ żem ich kiedy stworzył: dla tegoż pusczę potop ná wszytek świát/ y wygubie nietylko ludźie/ ále y zwierzetá wszytkie/ y ptástwo wszytko po świećie. A żeś ty iest człowiek spráwiedliwy/ dobry/ przeto ćiebie z synámi twoimi y z żonámi ich zostáwie żywo. Jdzże Fac tibi arcam de lignis leuigatis: mansiunculas in arca facies, & bitumine linies intrinsecus & extrinsecus, &c. Fenestram in Arca facies, & in cubito cõsummabis sumitatem eius. Zbuduy/ powiáda sobie Arke/ ták wiele łokći długa/ ták wiele łokći szeroka y ták wysoka: á ná wierzchu vczynisz okno/ tylko ná ieden łokieć. A to wszytko bedźiesz robił z drzewá wyheblowánego kształtnie/ áby sie wszytkie bálki rowniusieńko z sobą zpaiáły.

Gen. cap 6.

Tá Arká/ Chrześćiánie/ znáczyłá nam Pánne Naświetszą: ex lignis leuigatis factam to iest vrodzona ze krwie onych świetych krolow/ Pátryárchow y Prorokow stárego zakonu. Y dla tego oniey mowi kośćioł świety Regali ex progenie Maria exorta refulget.

Arká Noego iáko Pánnę Naświętszą konterfetowáła.

A że kazał P. Bog w tey Arce porobić komorki/ Manſiunculas in Arca facies, tedy te komorki znácza/ trzy częśći duße iey błogoſłáwioney/ Rozum/ Pámieć/ y wola. Abowiem ták rozum miáłá oświecony od P. Bogá w ſobie Naświetßa Pánná Márya/ iż záraz przy poczećiu ſwoim w żywoćie máćierzyńſkim/ poznáłá P. Bogá ſtworce ſwoiego/ y wßytkie táiemnice niebieſkie. Y przeto mowi ſámá o ſobie Exultauit Spiritus meus in Deo ſalutari meo. (Lucæ. 1.) Pámieć záśię ták miáłá wyborna y doſkonáła/ iż cokolwiek do błodźieyſtwá Bog wßechmogacy narodowi ludzkiemu vczynić raczył/ to ták miáłá ná pámieći vſtáwnie/ iákoby obecnie ná to pátrzáłá Sicut locutus eſt ad patres noſtros, Abraham & ſemini eius in ſæcula. Wola nákoniec ſwoie/ ták miáłá zordinowána y poddána woli Boſkiey / iż niwczym nieśmiáłá ſię zprzećiwić ſtworcy ſwemu/ lubo iey rzecz nie podobna Anyoł obwieśćił/ iż miáłá y bez nárußenia pánieńſtwá ſwego ſyná porodźić/ y ſyná mieć tákowego/ ktoryby nie tylko miał bydź człowiekiem / ále też oraz y Bogiem. Ná ták nie podobna tedy legácya/ nic nie rzekłá Pánná Naświetßa ieno poſłußeńſtwo ſwoie oświadczyłá/ Ecce Ancilla Domini, fiat mihi ſecundum verbum tuum.

A że támte Arke drzewiána/ kazał Pan Bog kliiem / y wewnatrz y zewnatrz náſmárowáć/ áby nie przemokłá y nie ćiekłá. Bitumine linies intrinſecus & extrinſecus. Tedy przez ten klyi ktory niedopußczał ćiec oney Arce/ rozumie ſię w Naświetßey Pánnie łáſká Duchá ś. y ná duße/ y ná ćiáło ták hoynie wylana/ iż grzechu żadnego/ áni pirworodnego / áni vczynkowego nie dopuśćił ná nię. Z kad ia Anyoł pozdrawiáiac mowi. Aue gratia plena. Y ſam oblubieniec potym Chryſtus Jezus dźiwuie ſię iey piekności mowiac. Quam pulchra es, & quam decora chariſſima in delicijs? Et macula non eſt in te. (Cant. c. 4. & 7.)

Co zás piſmo ś. opiſuiac Arke Noego/ powiáda/ że byłá długa łokći trzyſtá/ ßeroka łokći piećdźieśiat/ á wyſoka łokći trzydźieśći. To przez długość znáczy ſię wiárá iey doſkonáła/ iáko o niey Elżbietá ś. wyznáłá. Beata quæ credidiſti, quoniam perficientur ea, quæ dicta ſunt tibi à Domino. (Lucæ. 1.) Przez ßerokość rozumie ſię iey miłość goraca przećiwko P. Bogu ſwoiemu/ y narodowi ludzkiemu. Co ſámá oświadczyłá mowiac Ego dilecto meo, & ad me conuerſio eius. (Cant. 7.) A przez wyſokość nákoniec / głeboko poniżona iey pokorá znáczy ſię/ na ktora Bog z wyſokiego máieſtatu ſwoiego poyźrzał/ Quia reſpexit humilitatem Ancillæ ſuæ &c. y obrał zá Mátkę/ iednorodzonemu ſynowi ſwoiemu.

Okno nákoniec Arki Noego / przez ktore wypußczona byłá gołebicá ktora przynioſłá rożeczkę oliwna/ dáiacy znáć Noemu/ iż iuż wody opadáia/ y potop vſtáie/ Znáczy niepokalána czyſtość/ y pánieńſtwo Naświetßey Bogá rodźićielki/ przez ktore weßło y wyßło ſłowo onę przedwieczne/ Chryſtus Jezus / ktory nam roßczkę oliwna / znák miłośierdźia Bogá Oycá y pokoiu przynioſł ná ſobie. Ipſe eſt pax noſtra, qui fecit vtraque vnum. (Ephes. 2) y ſam nas ziednoczył z P. Bogiem/ ktorzyſmy ſię byli przez grzech rozroźnili/ y leżeli w ćiemnośćiách/ odrzuceni od łáſki P. Bogá náßego. To pierwßa Arká Noego.

Drugá Arká byłá w ſtárym Teſtámenćie Moyzeßowá/ ktora P. Bog roſkazał był Moyzeßowi vrobić/ z drzewá Setim / obiwßy ze ßczyrego złotá tablicámi/ ták wewnatrz iáko y zwierzchu. Et deaurabis eam auro mundiſſimo intus & foris. (Exod. 25) Ná ktorey Arce/ byli dwáy Cherubini złoći/ twarzámi do śiebie/ ieden zwierzchu/ á drugi z dołu. A w ſámey Arce/ byłá rozgá Aaronowá/ były tablice kámienne/ z dźieśiećiorgiem Bożym przykazániem/ byłá też y mánná/ ktora Zydźi iadáli ná pußczy. Te tedy Arkę chowano w przybytku Páńſkim koßtownie zrobionym / w tey przegrodźie/ ktora zwano Sancta Sanctorum. Y ſáme Arkę/ zwano Arka Páńſka/ ábolí Arka Teſtámentu Páńſkiego.

Lecz y tá Arká znáczyłá nam Pánnę Naświetßa / vzłocona wewnatrz ná dußy niewinnośćia pierworodna/ y dárámi Duchá ś. á z wierzchu ná ćiele świętobliwośćia niewypowiedźiána y cno-

Co znáczy tá Arká Moyzeßowá.

nąy cnotámi pobożnymi/ ták że żadney zmázy/ y powßechnego grzechu ná sobie nie miáłá Tota pulchra es amica mea, & macula non est in te. Ktorey pięknośći zádźiwiwßy śie świety Dyonizyus Areopágitá/ gdy ią tu ná źiemi ießcze żyiącą obaczył/ te słowá w kśięgách swoich nápisał. Testor Deum, quia ad eius aspectum, tantus me Diuinus splendor circumfulsit exterius, & irradiauit interius, tantaque odoramentorum ipsius fragantia in me redundauit, quod nisi diuina me docuissent, ac nisi ratione & fide didicissem, aliam esse Deitatem, nullam aliam præter ipsam putauissem.

Cant. 4.

Cherubini záśie oni/ ná Arce postáwieni/ z wierzchu ieden/ á drugi zdołu ná śie pogládáiący/ nic inßego nie znáczą w Pánnie Naświetßey/ ieno Virginitatem & fecūditatem, że oraz byłá Pánną y Mátką/ czystośći nic nie náruszywßy. Ecce Virgo concipiet & pariet filium.

Co znáczyli Cherubini.

Isa. 7.

A Mánná w tey Arce schowána/ znáczyłá Bostwo PánáChrystusowo; w żywoćie Pánny Máryey zákryte/ rozczką Aáronową duße iego przenáświetßą: á tablice kámienne ćiáło vformowáne ze krwie Naświetßey P. o ktorey dla tego kośćioł ś. śpiewa. In tua se clausit viscera factus homo. Ztąd Bernat świety táki skárb nieoßácowány w iey żywoćie przenáświetßym záwárty vważáiąc/ zowie ią Parentum reparatricem, posterorum viuificatricem. iż oná zostawßy Mátką Bogá przedwiecznego/ zásługámi swoimi/ náprawiłá wßytkich co przed nią byli strácone zbáwienie/ y wßytkich co po niey bydź mieli wybráni Páńscy áż do dniá ostátniego/ ożywiłá nádźieię/ że zá iey przyczyną otrzymáią miłosierdźie od Chrystusá Jezusá Bogá náßego.

Co znáczyłá Mánná

S. Bern. Hom. 2. sup miss sus est.

Słußnie tedy Pánná Naświetßa iest názwána Kśięgą rodzáiu Chrystusá Jezusá/ ábowiem vważáiąc wßytkie dobrodźieystwá Bostie/ ktore narodowi náßemu ludzkiemu pokazáć raczył/ nic więkßego wyczytáć nie możemy/ iáko to/ że nam dał táką Pánnę zá Pátronkę y Dobrodźiykę wßytkim vćiekáiącym śię pod iey obronę/ ktora iest zgromádzeniem wßytkich cnot świetych/ ktora iest przybytkiem Duchá świetego.

Słußnie názwána y Arką nowego Testámentu/ bo w żywoćie swoim nośiłá Páná y Dźiedźicá Testámentu/ y byłá oraz Mátką Bogá y człowieká Chrystusá Jezusá; z czego iey żaden człowieczy y Anyelski iezyk wychwalić nie może/ żaden naysuptelnieyßy dowćip przystoynych dźiek nie wymyśli. Dámáscen świety Virginem non hominum linguæ, non mundo, sublimior Angelorum mens, sat dignis laudibus exæquari potest.

Serm. 1. de virg.

Zebyśmy iednák przez te Pánnę/ ktora iest wielka Kśięgą supplik grzesznych ludźi/ wzdychánia y modlitwy náße/ do syná iey namilßego przesłáli/ y iáko w Arce zámknioney żądánia náße prywatne/ y potrzeby wßytkiego Kośćiołá Kátholickiego/ á osobliwie Oyczyzny náßey Korony Polskiey/ przed Boski máiestat wyprawili/ nabożnym sercem wßyscy do niey záwołaymy. Eia ergo aduocata nostra, illos tuos misericordes oculos ad nos conuerte, & Iesum benedictum fructū ventris tui, nobis post hoc exiliū ostēde O clemens. O pia. O dulcis Virgo Maria. ktora opływaß w roskoßach niebieskich / pátrząc vstáwnie ná syná twoiego kochánego Jezusá Chrystusá Qui viuit & regnat in sæcula sæculorum.
Amen.

Ná dźień S. Thomaszá Apostołá.

Ewángelia v Ianá ś. w Rozdź. XX.

W On czás: Thomász ieden ze dwunastu/ ktorege zowią Dydymus nie był z nimi kiedy przyszedł Iezus/ mowili mu tedy drudzy vczniowie: widźieliśmy Páná. A on im rzekł: Iesli nie vyźrze w reku iego przebićia gwoźdźi/ á nie włoże pálcá mego ná mieysce gwoźdźi/ y nie włoże reki moiey w bok iego: nie vwierze. A po ośmi dni/ byli záśie vczniowie iego w domu; y Thomász z nimi. Przyszedł Iezus drzwiámi zámknionymi/ y stánął w pośrzodku/ y rzekł: pokoy wam. Potym rzekł Tomaszowi: Sćiągni sam pálec twoy/ á oglądáy rece moie/ y śćiągni reke twoie/ á włoż ią w bok moy: á nie bądź niewiernym/ ále wiernym. Odpowiedźiał Thomász/ y rzekł mu: Pan moy y Bog moy. Powiedźiał mu Iezus: Iześ mię vyźrzał Thomaszu/ vwierzyłeś. Błogosłáwieni ktorzy nie widźieli/ á vwierzyli.

KAZANIE PIERWSZE

O pokoiu dánym nam przez P. Chrystusá.

Stetit Iesus in medio discipulorum suorum, & dixit eis, Pax vobis. *Ioan. 20.*

Ludźie źli nigdy nie są ludźiom dobrym przyiáźneymi,

NIgdy miedzy grzesznym á spráwiedliwym człowiekiem zgodá bydź nie może/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ bo człowiek złośliwy/ y w grzechách sie kocháiący/ vstáwnie myśli/ iákoby mogł potepić spráwiedliwego/ lubo mu nic nie iest winien/ tylko że nie żyie ták swowolnie iáko on/ á cnotliwymi postepkámi swoimi/ iest iákoby przećiwny niepráwośćiom iego. Powiáda tedy Pan Bog przez Izáiaszá Proroká/ iż sie mnie spráwiedliwy podoba/ y lubo go beda prześládowáć grzesznicy/ przećie mu ia dam poćiechy z niebá/ y posádze go w pokoiu. Ego Dominus, creaui fructum labiorum Pacē, pacē ei qui longè & pacē ei qui propè & sanaui eū. Ia powiáda iestem Bog/ ktorym vczynił pożytek rzecza sámą tych słow/ ktore wyszły z vst moich/ y vleczyłem tych ktorzy byli blizko/ y tych ktorzy byli dáleko/ dawszy im pokoy zupełny/ doskonáły/ powszechny.

Cap. 27.

Jákoby chćiał rzec Bog wßechmogacy/ obiecałem ia wam dáć ſyná moiego iednorodzonego/ ktory ieſt słowem moim przedwiecznym/ áby vczynił pokoy miedzy mna á miedzy wámi/ cośćie ſie odemnie oddalili: á tożem wam to rzecza ſáma zyśćił/ poſłałem go ná świát/ áby ſie ſtał człowiekiē/ y áby vmárßy zá człowieká/ vleczył tych krwia ſwoia/ y záprowádźił do pokoiu wiecznego/ ktorzy iuż pomárli dawno y ſtoia iákoby bliſko fortki niebieſkiey/ czekáiac rychłoli ich ſyn moy z otchłáni piekielney wyrwie/ y záprowádźi ná pokoy do kroleſtwá niebieſkiego. Vleczyłem też oraz y tych/ ktorzy ſtoia dáleko/ co ſie dopiro máia národźić/ y vwierzyć w Chryſtuſá/ á potym pomárßy w pobożnośći/ máia ſie doſtáć do tegoż pokoiu wiecznego/ gdźie y drudzy; y tám beda wßyſcy weſpoł zemna y z Synem moim/ záżywáć onych roſkoßy wiekuiſtych/ ktorem dla was ſtwozrzył. Sedebunt in pulchritudine pacis & in requie opulenta. mowi Izáiaß Prorok. *Cap. 32.*

Ten tedy pokoy dźiśia zbáwićiel náß opowiáda vczniom ſwoim/ ſtánawßy w poyśrzodku ich/ iákośćie ſłyßeli w Ewángeliey dźiśieyßy. Stetit Ieſus in medio diſcipulorum ſuorum, & dixit eis, Pax vobis.

Przeto ná dźiśieyßym kazániu/ vważym krotko/ iáki to pokoy/ Chryſtus Pan obiecuie vczniom ſwoim/ y czemu go ſtánawßy w pośrzodku opowiáda.

Zbáwićielu náß/ ktory nie ieſteś Bogiem roſtyrkow/ ále Bogiem pokoiu. Pacificans per ſanguinem crucis, ſiue quæ in cælis, ſiue quæ in terris ſunt. *Colos. 1* day nam prośimy ćie ſpokoyne słowá twoiego świetego ſłuchánie/ day ochotne woley twoiey świetey wykonánie/ day niebieſkiego pokoiu twoiego ßcześliwe otrzymánie.

Pierwsza Część

Co to ieſt Pokoy; y iáki nam pokoy Chryſtus Pan przyniosł.

Iudicum 6.

W Kśiegách ſedźiow czytamy/ iż gdy Zydźi przez lat śiedm opprymowáni byli od Mádyánczykow woynámi vſtáwnymi/ ták/ że w domách ſwoich mießkáć nie śmieli/ iżno ſie po ſkáłách/ po láſách/ y po iáſkiniách vſtáwnie kryli. Tedy vżaliwßy ſie P. Bog nedze ich/ poſłał Anyołá ſwego do Gedeoná/ ktory ná ten czás młoćił zboże/ áby przygotowawßy ſobie żywnośći cokolwiek mogł vćiec co predzey/ przed zabiegámi Mádyáńſkimi/ ktorzy w zagony roſpućiwßy lud ſwoy/ plondrowáli wßytkie kąty źiemie Zydowſkiey.

Dla opuſzczenia zakonu Zydźi częſtokroć byli trapieni woynámi y niewolą od pogranicznych narodow.

Przyßedßy tedy Anyoł do niego mowi mu/ Dominus tecum virorum fortiſſime. Pomaga Bog meżu rycerſki/ poſłał mie P. Bog do ćiebie/ ábyś tego meſtwá twego záżył ná Mádyánity/ y był Hetmánem ludu ſwoiego. Gedeon zádźiwiwßy ſie/ że go od cepow do buławy biora/ rzecze Anyołowi/ Si inueni gratiam coram te, da mihi ſignum quod tu ſis qui loqueris ad me. Ponieważem powiáda táka łáſke nálazł w oczu twoich ześ mie Pánie obrał zá Hetmáná ludu wßytkiego proße ćie/ day mi znák iáki/ ktorym bym ſie vbeſpieczył/ że to ták bedźie iáko mi obiecuieß/ á nie ináczey. Odpowie mu Anyoł Ego ero tecum: á ty tym czáſem idź weź koźiełká/ vwarz że go/ á potym mi go ofiaruieß ná tey ſkále/ ktorać to pokázuie. A wyćiagnawßy reke/ vkaże mu laſeczka/ ktora trzymał w rece/ one ſkałe/ z ktorey/ iák ſkoro ſie dotknał/ wyniknał płomień/

mień/ y ſpalił ofiáre one. Czym bárzo
ſtrwożywſſy ſie Gedeon/ pocznie ſie
fráſowáć iż on Anyoł zniknął od nie=
go/ á nie informował go we wſſytkim/
coby miał czynić. W tym mu ſam Pan
Bog z niebá rzecze/ Pax tecum, ne ti-
meas, non morieris.

Stárego Zákonu dźieie były figurą dźieiow Nowego Zakonu.

S. Jſydorus wykłádáiąc to miey-
ſce/ powiáda/ iż tá láſká ktora Anyoł
dotknął ſie był ſkáły/ znáczyłá krzyż ś.
A ſámá ſkáłá/ znáczyłá Chryſtuſá Pá=
ná ; płomień z tey ſkáły/ znáczy miłość
ktora Chryſtus Pan pokazał narodo=
wi ludzkiemu. Ten koźieł co go Gede-
on ofiárował/ znáczy grzechy ludzkie.
A tá nákoniec lękliwość Gedeonowá/
ktory ſie bał Anyołá y Mádyánitow/
znáczy boiaźń ludźi grzeſſnych/ ktorzy
ſie boia/ y gniewu Páńſkiego/ y mąk
piekielnych/ przez czárty przeklęte im
náznáczonych.

Lecz gdy tá láſká dotknęłá ſie ſká=
ły/ y ſpaliłá ofiárowánego zá grzechy
koźiełká/ ſłyſſány był głos z niebá/ Pax
tecum, non morieris. Jákoby dáiący
znáć świátu wſſytkiemu/ iż Chryſtus
Pan vmárſſy ná krzyżu/ niewypowie=
dźiána miłośćia ſwoia ſpalił grzechy
náſſe/ y przeiednawſſy nas Bogu Oy=
cu/ pokoy przynioſł ná świát/ ktory
dźiśia opowiáda vczniom ſwoim mo=
wiąc: Pax vobis, ego ſum, nolite ti-
mere.

Przetoż iáko Gedeon będąc vbe=
ſpieczony od Páná Bogá tákowym wi=
dzeniem Anyołá iego/ y ſłyſſeniem gło=
ſu z niebá Pax tecum, poſtáwił ná o=
ney ſkále ołtarz Pánu Bogu/ ktory ná=
zwał Domini Pax, ábo iáko text Ży=
dowſki brzmi w ſobie Dominus pacis.
Ták y my pátrząc ná Chryſtuſá záwie=
ſſonego ná ołtarzu krzyżá ś. gdźie zá
grzechy náſſe sſtał ſie ofiára/ wyzna=
wáiąc ták wielkie dobrodźieyſtwá ie=
go/ iż nam pokoy vczynił z Pánem Bo=
giem/ názwáć go ſłuſſnie muśimy Do-
minus pacis. Ipſe eſt enim pax no-
ſtra, mowi Páweł ś. qui fecit vtraq;
vnum, interficiens inimicitias in ſe-
metipſo.

Epheſe. cap. 2.

Iáko Gedeon figurował Thomaſſá ś.

A co ſie dźiało miedzy Anyołem y
Gedeonem/ to wſſytko było figurą dźi=
śieyſſego poſtępku/ miedzy Chryſtuſem
Pánem y Thomaſſem ś. ktorego dźiś
pámiątkę obchodźimy. Abowiem iá=
ko Gedeoná Anyoł názwał Virorum
fortiſſimum, ták my Thomaſſá ś. ná=
zwáć możemy Diſcipulorum fortiſſi-
mum. bo gdy Pan ſſedł wſkrzeſſáć Ła=
zárzá/ odradzáli mu drudzy Vczniowie
aby tám niechodźił/ bo ćię powia=
da Pánie zábiia/ y nam ſie doſtánie
przy tobie. Rabbi nunc quærebant
te Iudæi lapidare, & iterum vadis il-
luc? A Thomaſſ ś. widząc iż ſie polę=
káli Apoſtołowie wſſyſcy/ nie boyćie
ſie/ rzecze do nich/ á Páná nie odſtę=
puymy przećię; á ieśliby co przypádło
tákiego nań/ vmrzymy y my przy nim/
iáko ſie cnotliwym ſługom godźi. Ea-
mus & nos, & moriamur cum illo.

Tákże iáko Gedeon/ wątpiąc ieśli
to prawdźiwy Anyoł Páńſki co z nim
rozmawia/ prośi go áby mu dał znák
iáki mocy Páńſkiey/ Da mihi ſignum,
quod tu ſis qui loqueris ad me. Ták
też Thomaſſ ś. wątpiąc/ ieśli to był
prawdźiwy Chryſtus ktory ſie vkazał
był vczniom ſwoim w niebytnośći ie=
go/ mowi do nich/ Niſi videro in ma-
nibus eius fixurã clauorum, & mit-
tam digitum meum in locum clauo-
rum, non credam.

Záwſſe Zydzi niedowierzali P. Bogu przeto kázdey rzeczy znáku iákiego potrzebowáli od niego

Przetoż iáko Gedeonowi dał znák
o ſobie Pan Bog/ iż ieſt Bogiem wie=
cznym y mocnym/ w oſobie tego Anyo=
łá/ kiedy láſká dotknąwſſy ſie ſkáły/ ſpa=
lił cudownie ofiárę vczynioną od Ge=
deoná. Ták dźiśia Thomaſſowi świe=
temu/ dáie znák prawdźiwy Chryſtus
Pan o ſobie/ iż ieſt Bogiem/ przezná-
czonym przez one ſkále/ y ktory był zá=
wieſſonym ná drzewie krzyżá ś przeto
mu każe włożyć rękę w bok ſwoy prze=
naświętſſy/ áby iáko od ogniá z piecá
wychodzącego/ zágrzał ſie od ran iego
świętych/ ktore iáko płomień z ſkáły
wychodzącey przed oczymá Gedeono-
wymi/ ſpaliły grzechy świátá wſſyt=
kiego.

Do tego/ iáko Gedon ſłyſſał słowá
poćieſſne z vſt Anyelſkich/ Pax tecum,
noli timere, Ták y Thomaſſ ś. ze w=
ſſytkimi Apoſtołámi zgromádzonymi
w kupę/ vſłyſſał te poćieſſne słowá od
Chryſtuſá Páná/ Pax vobis, ego ſum,
nolite timere.

Nákoniec/ iáko Gedeon będąc iuż
vpewniony o ſwoim Hetmáńſtwie/ y o
pewney wygráney z nieprzyiaćioł Má=

dyánitow/ ktorych miał pobić/ vczyniwßy pokłon Pánu Bogu/ wyſtáwił mu ołtarz/ ktory piſmo ś. zowie vſque in hodiernum diem, Dominus pacis. Ták Thomaß ś. obaczywßy rány Páńſkie/ y poznawßy/ iż ieſt prawdziwym człowiekiem y prawdziwym Bogiem/ klęknał przed nim/ y vczynił mu ołtarz wyznánia Boſtwá iego/ z napiſem vſq; in præſentem diem, & vſq; in æternum, Dominus meus, & Deus meus.

Ten tedy Bog náß odpráwiwßy ná krzyżu woynę z śmierćią/ z piekłem/ y z grzechámi náßymi. Ibi enim confregit potentias, arcum, ſcutum, gladium, & bellum. Vczynił nam pokoy z Bogiem Oycem/ y ſtánawßy w poyśrzodku Vczniow ſwoich publikował go świátu wßytkiemu. Et dixit eis, Pax vobis.

Pſal. 27.

Máćie tedy wiedźieć Chrześćiánie/ iż dwoiáki ieſt pokoy ná tym świećie. Jeden niebieſki/ dány nam z niebá przez Chryſtuſá. A drugi świátowy/ zmyślony od ludźi złośliwych. Tám ten ieſt ná dußy/ y ſumnieniu dobrym. A ow ná ięzyku/ y słowkách zdrádliwych. Ten publikuią grzeßnicy Dicentes pax, pax, & non eſt pax. A tám ten záleca teſtámentem ſwoim Zbáwićiel náß/ mowiąc do Vczniow ſwoich. Pacem meam do vobis, pacem relinquo vobis, non quomodo mundus dat ego do vobis.

Dwoiáki pokoy ludźie máią.

Hiero. 6

Pokoy od Páná Chryſtuſá dány/ ták opiſuie Auguſtyn ś. Pax eſt ordinata concordia, & tranquillitas ordinis. A Caſſiodorus záśię. Pax eſt tranquillitas animorum cõcordantium in bonum, iákoby chcący pokázáć/ iż pokoy z niebá dány podbiia wßytkie żądze náße/ pod poſłußeńſtwo/ rozumowi/ á zás rozum náß pod poſłußeńſtwo P. Bogu/ á to względẽ końcá dobrego/ ktory chce mieć człowieká w zgodźie/ y z Pánem Bogiem/ y z ſumnieniem iego/ y z bliźnim iego. Ktore wßytkie trzy rzeczy wiążą ſię miłośćią/ iáko łáńcuchem iákim złotym/ áby ztąd pochodźiły pożądáne owoce Duchá ś. Fructus autẽ Spiritus charitas, gaudium, pax mowi Páweł ś. Y dla tego do Rzymian pißąc/ tákich słow w pozdrawiániu ich záżywa/ Gratia vobis & pax à Deo Patre noſtro & Domino Ieſu Chriſto.

S. Auguſt. lib. 19. de Ciuit. Dei Cap. 13. in Pſal. 7.

Czemuż ich tedy pokoiem pozdrawia Páweł święty? czemu nie záżywa inßych słow/ iáko my teraz czynimi Służby moie oddawam w łáſkę wáßmośćiow. Odpowiáda Chryzoſtom ś. ná dźiśieyßą Ewángelią pißąc/ iż gdy práwi Páweł ś. pozdrawia Rzymiány záżywáiąc tych słow *pokuy wam* tedy przez te słowá/ życzy im wßytkiego dobrego od P. Bogá. Qui enim pacem dedit, vno verbo omnia dedit. Ztąd ś. Auguſtyn mowi Tantum eſt pacis bonum, vt etiam in terrenis, atque mortalibus, nil gratius ſoleat audiri, nil deſiderabilius concupiſci, nil melius inueniri, nil fælicius poſſideri,

Li. de Ciuit c. 11.

Doznał tego Dawid ś. ná ſobie/ zá grzechy ktorymi obrażał máieſtat Boſki pokutuiąc Genua mea infirmata à ieiunio, & caro mea immutata eſt propter oleum. Kiedym powiáda pośćił/ y biczował ſię zá grzechy moie/ ćięßko mi to w prawdźie było/ iuż mi práwi y nogi nie ſłużyły com ſię był z morzył/ y ſam wyżołkłem był ná twarzy/ y wyſech ná wßytkim ćiele iáko woſk. Alem ſię z tego vćießył/ żem ſobie P. Bogá moiego przeiednał/ żem ſobie ſumnienie vſpokoił. Cor meum & caro mea exultauerunt in Deum viuum, Przeto y wßyſcy inni pokutuiący niechay mię w tym násláduią. Abowiem Pax multa diligentibus legem tuam, & non eſt illis ſcandalum

Pſal. 34.

Pſal. 83.

Pſal. 118.

Pokoy záśię świátá tego/ ieſt pokoy zdrádliwy/ pokoy nieporządny/ y wßytek w zámießániu położony iáko Mędrzec mowi/ Et in magno viuentes inſcitiæ bello, tot, & tam magna mala, pacem appellant. Kiedy y głupſtwo ná rozumie/ y złość ná ſercu/ y zdrádá w vśćiech/ y chćiwość cudzego/ y nieposłußeńſtwo ſtárßym w ludźiách grzeßnych znáyduie ſię/ w ten czás oni powiádáią bydź v śiebie pokoy.

Sap. 14.

Tákiego pokoiu winßuiąc Joáb Amáźie rzekł do niego/ Salue mi frater, á obłápiáiąc go przebił go bronią ſwoią z zádu/ & effudit inteſtina eius in terram. Z tákim pokoiem przywitał Páná Judaß w Ogroycu/ Aue Rabbi. á wydał go ná śmierć okrutną Żydom.

2. Reg. 20

dom. Tákich przykłádow mamy tyśiącámi w świeckich historyách. A dla tego Prorok nárzekáiąc ná táki pokoy mowi: Ecce in pace amaritudo mea amarissima. Iuż mi powiáda táki pokoy gorzkośćią stánął w gárdle/ á coż kiedybym ießcze ná ich niepokoy trafił? ktorzy to iáko Chámáleontowie iácy w káżdey spráwie odmieniáią śię, inßą rzecz mowią/ á inßą czynią. Non est amicus tutus, non est frater firmus, mowi Chryzostom święty/ sublatum est pacis & charitatis donum, innumerabiles vbique laruæ, & simulatæ facies; multæ ouinæ pelles, & in numeri lupi sub his occultati. Qui prius adulabantur, blandiebantur, & manus osculabantur, comperiuntur esse lupi.

Isa. 38. / Hom. de Auari.

A Plutárchus/ dźiwuiąc śię iáko zá pożytkiem swoim/ ábo złośćią wrodzoną odmieniáią śię ludźie niepoczćiwego żyćia/ ták o nich krotko powiedźiał. Speculi ritu, externorum affectum, vitarum & motuum imagines in se recipiunt. Kto chce powiádá poznáć przyiaćielá/ á zdrayce/ ábo pochlebce/ niechże mu śię ieno pilno przypátrzy/ obaczy wnet iáko śię on będźie Pánu przypodobał surowośćią/ ieśli Páná widźi srogiego. Ieśli piianicę/ on napierwiy wypiie. Ieśli cudzołożniká/ on w poselstwie iść nie wymowi śię; y pierwey poydźie niżeli mu roskażą. Czemuż? żeby ieno sobie serce Páńskie vchwyćił/ á dopiął tego o co śię stára. Et quæ est horum omnium causa? mowi wzwyß pomieniony Chryzostom ś. Ambitio, pecuniarum amor, vesana diuitiarum cupiditas, quæ est morbus insanabilis, & fornax, quæ nunquam extinguitur. Bo zá to w piecu piekielnym ná wieki gorzeć będą.

Plut. lib. de Diss. Adul. & Ami. / S. Chrysost. Hó. de Auar.

Czego ábysmy śię vchronić mogli/ Chrystus Pan/ przyniosł nam pokoy z niebá/ woynę z grzechámi nászymi/ z śmierćią/ y z czártem odpráwiwßy: ábysmy potym wßyscy żyli w pokoiu z Bogiem/ y z sumnieniem nászym/ y z bliźnimi nászymi. Quia ex bello pax, & ex pace abundantia. Lecz czemu ten pokoy publikowął/ stoiąc w pośrzodku Apostołow swoich słuchayćie.

Wtora Część

Czemu Chrystus P. w pośrzodku vczniow swoich stánął kiedy im pokoy opowiádał.

Poniewasz wßytkie spráwy Páńskie/ máią osobliwe táiemnice zákryte/ ktore są podáne ná náukę y zbudowánie nasze iáko mowi Augustyn ś. dla tego y z dźisieyßey Ewángeliey mamy śię pytáć/ czemu Chrystus Pan vkázawßy śię osmego dniá po zmartwychwstániu swoim Apostołom w iednym domie zgromádzonym/ stánął w pośrzodku ich/ á nie przy stronie kedy ná przednim mieyscu iáko Pan/ áby był rożny od vczniow swoich. Stetit in medio discipulorum suorum, & dixit eis, Pax vobis. Doktorowie święći wykłádáiąc to mieysce powiádáią/ á osobliwie Venerabilis Beda. Iż iáko zbáwienie náße odpráwowáć raczył w pośrzodku źiemie. Operatus est salutem in medio terræ, áby wßytkim rowno był pomocny do zbáwienia dußnego y odpußczenia grzechow/ vt passionem suam omnibus offeret æqualiter. Ták teź y przez te męke swoie ziednány nam pokoy/ od Bogá Oycá/ po wßytkim świećie publikuie przez Apostoły swoie.

ie. Eũtes per vniuersum orbem prædicate Euangelium vniuersæ creaturæ y dlatego we śrzodku ich stoi áby od niego iáko od Centrum iákiego śli rowno ná wszytek świát przepowiádáiac. A że przed tym dawno powiedźiał Duchem Prorockim Dawid ś. Orietur in diebus eius iustitia & abundantia pacis. Tedy mowiac do vczniow swoich Pax vobis stánał w pośrzodku kośćiołá swoiego/ ktory reprezentowáli osobámi swymi vczniowie iego/ iáko serce w pośrzodku ćiáłá człowieczego/ áby łáske swoie/ y Dáry Duchá ś. rownie rozsyłał ná wszytkich. A tym sámym náuczył Przełożonych wszytkich w kośćiele swoim/ ták świetckich iáko y Duchownych/ iż pokoy iest poczatkiem spráwiedliwośći y fundámentem/ ták in intentione iáko też in executione. Y dla tego Dawid ś. powiedźiał Iustitia & pax osculatæ sunt. Kto chce pokoy mieć w páństwie swoim niechże ták we wszytkim spráwiedliwośći záżywa áby rowno stałá ná wagách Et erit opus iustitiæ Pax.

Morali- um 5.

Arystoteles opisuiac/ co to iest spráwiedliwość/ ták mowi Iustitia quæ est virtus ad alterum, habet medium rei. To iest/ spráwiedliwość záwsze muśi mieć kogo coby śrzodkował/ y czynił dekret miedzy rzecza słuszna y nie słuszna. Cum homines inquit, altercantur, quærunt iudicem medium; quē vocant Mediatorem: & Ius medium quoddā est, quemadmodū & Iudex qui est iustitia animata. Iudex autem ad æqualitatem inæqualia redigit. Ták iáko punkt weśrzodku cyrkuiu/ ábo okragłośći iákiey bedac/ rowne czyni liniie ná wszytkie strony: kiedy sie pomknie ná ktora strone/ to iuż wszytkie liniie pomiesza/ że żadna z nich nie bedźie rowna/ y nie może sie iuż zwáć Centrum/ ále tylko Excentricus.

Podobnym sposobem kiedy sedźia álbo Przełożony iáki vchybi drogi spráwiedliwośći/ De cuius ratione est, quod sit medium, & iustitia animata quæ consistit in medio. záraz wszytek rzad pomiesza y poddáne poturbuie/ że wszytkie potym sady/ wszytkie stany/ pokoiu mieć nie beda mogły.

Gniewa sie Pan Bog ná tych bárzo/ co to ináczey bogátemu/ ináczey vbogiemu spráwiedliwość czynia. Wiekszym gárncem mierza Pánu á mnieyszym poddánemu/ inszym korcem do dworu á inszym do tárgu/ przetoż powiedźiał przez Sálomoná. Pondus & pondus, mēsura & mensura, vtrũq; abominabile est Deo.

Prou. 20

Czytał snać to dobrze Carolus IV. Cesarz Rzymski/ á żeby był nieprzyszedł do tákiey nienawiśći przed máiestatem Páńskim do iákiey przychodźili wszyscy niespráwiedliwi sedźiowie. Gdy czásu iednego sadzac vsłyszał/ iż szláchćic ieden możny wyłupił oczy Plebanowi swoiemu/ że go pozywał o dźieśiećine/ y kłał o Herezya. Pytał szláchćicá onego/ dlaczegoby sie ták okrutnie obszedł z pásterzem swoim/ ktory y słuszney rzeczy dźieśiećiny vpominał sie od niego/ y do dobrego go prowádźił/ gdy go nápominał/ áby nie bładźił w Religiey. Odpowiedźiał szlachćic on w dostátki y w rodowitość fámiliey swoiey vfáiac/ iż sie to stáło w zágniewániu wielkim/ że mie ták zacnego káwálerá znieważył publikuiac z kázálnice/ ále go ia pieniadzmi pogodze co ludźie wynáyda. A Cesarz mu rzecze/ nie może tu iednánie stánać ná pieniadze/ bo ten kápłan oczu sobie zá pieniadze nie dostánie/ ále tu trzebá dáć oczy zá oczy/ áby sie dosyc stáło spráwiedliwośći świetey. Y ták go też według dekretu swego skarał.

Ioan. Du brauius Episc. Olomucē. libr. 22. Hist. Bohem.

Abowiem lud pospolity niewiedzac czym sie pokoy w páństwách y krolestwách záchowuie/ rozumieia że to spráwiedliwość świeta/ iest iákaś kuchárká ábo służbistá ludźi bogátych y pieniężnych/ że to powinná czynić co oni roskáza. Ale w niebie ináczey. Y ći co sa ná mieyscu Páńskim posádzeni/ nie według ludzkiey opiniey sadźić powinni/ ále według boiáźni Boskiey/ według sumnienia swoiego/ y według krzywdy vczynioney bliźniemu przećiwko słusznośći świetey.

Ztad Biskup przy Mszey świetey obroćiwszy sie do ludźi mowi te słowá od Páná Chrystusá do Apostołow rzeczone Pax vobis, iákoby nas nápomináiac / áby káżdy wspomniawszy ná pośrzednika nászego Chrystusá Jezusá/

iż nas poiednał z Bogiem Oycem/ y przyniosł nam pokoy pożadány z niebá/ stárał sie pilnie o záchowánie pokoiu/ przez ktory ábyśmy mieli vspokoione sumnienia náße przed Pánem Bogiem/ á śmiałym sercem y wesołym mogli mowić z Dawidem ś. Stantes erant pedes nostri in atrijs tuis Ierusalem, id est, in visione pacis. Jákoby dáiac znáć/ iż niemáß w prawdźie pokoiu doskonáłego ná tym świećie/ iáki iest w niebie/ w onym tryumphuiacym Jeruzalem. Jednákże ileśmy mogli Pánie Jezu/ stáráliśmy sie mieć pokoy y ná sumnieniu/ y miedzy bliźnimi náßymi/ ábyśmy sie ieno mogli dostáć do onego wiecznego pokoiu twoiego/ ktoryś nam zálećił przed Apostołámi swoimi mowiac: Pax vobis, nolite timere, ego sum.

1. Reg 14.

Saul krol poki ießcze był niewypadł z łáski Páńskiey/ chcac wßytek lud záchowáć w pokoiu/ áby żaden z bogátßych nie wykraczał przećiwko prawu Bożemu w nádźieie dostátkow swoich/ protestował sie przed Pánem Bogiem/ iż y synowi swoiemu kochánemu/ y sobie sámemu nie przepuśćiłby ieśliby sie co w nim sámym/ ábo w synie iego náydowáło niespráwiedliwośći/ Domine, si in me, aut in Ionata filio meo est iniquitas hæc, da ostensionem. á ia sam śiebie kāráć bede.

Podobnego coś miał w sobie y Traianus Imperator, lubo pogáński człowiek ießcze; y niewiedzac o Bogu prawdźiwym. Ten chcacy záchowáć pokoy miedzy poddánymi swoimi/ y spráwiedliwość rowna ták miedzy bogátymi/ iáko y miedzy vbogimi podlego stanu/ czyniac Præfectum Prætorij ktory miał w mocy swoiey mieć wßykie sady y exekucya/ dobywßy miecza z pochew/ podał mu do reku/ ták do niego mowiac: Cape ferrum hoc, & si recte quidem Imperium gessero, pro me: sin autem, contra me hoc vtere gladio.

Nicef. li. 3. Hist. Cap. 23.

Bo kiedy nierowno bedźiem vżywáć tey wagi spráwiedliwośći świeckiey/ ále bogátemu ináczey/ tedy nie záchowamy pokoiu áni z Pánem Bogiem/ ktory sie o to gniewa/ áni z sumnieniem naßym/ ktore przez to záwiedźiem/ áni też z bliźnim naßym/ ktorego tákowym sposobem vkrzywdźim. A Chrystus Pan tego chce po nas żebyśmy nie świátowego pokoiu ßukáli/ ktory iest omylny y obłudny/ turbuiac wßytkie rzeczy ná świećie. Ale pokoiu niebieskie°/ porzadek/ y rowność we wßytkim záchowuiacego/ przez ktorybyśmy sie sámi dostáć mogli/ do onych pokoiow wiekuistych/ przez rány Chrystusowe zgotowánych. ktory bedac pośrzednikiem náßym v Bogá Oycá/ dáie łáskom wáßym toż błogosłáwieństwo dźiśia/ ktore y po zmartwychwstániu swoim dał był Apostołom swoim/ mowiac do wßytkich nas/ Pax vobis. Amen.

KAZANIE WTORE

O miłośći Przełożonych ná przećiwko poddánym swoim.

Affer manum tuam & mitte in latus meum *Joan. 20*

UCzyniwßy Pan Bog Moyżeßá przełożonym nád ludem swoim wybránym / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ ták mu go kazał pilnowáć/ y záwiádowáć nim/ iáko wiec záwiáduie y ma pilność wrodzona mátká około dźiatek swoich. Przestrzegał Moyżeß przykazániá Páńskiego y ták ludowi onemu vsługował/ że też czestokroć

y zdrowia ſwoiego nie żałował w niebeſpieczeńſtwo podawáć Gdy ſie mu iednák vſtáwnym ſzemrániem/ y obmowiſkámi nádprzykrzyli/ oſobliwie żáłuiac tego że z nim wyßli ná puſcza/ gdźie ieno mánne iadáli/ á nie mieli mieſá/ áni czoſnku/ áni ogorkow/ áni rzodkwie iáko w Egypćie iadáli. Rozgniewawßy ſie Moyżeß pocznie mowić do Páná. Cur afflixiſti ſeruum tuum? & cur impoſuiſti pondus vniuerſi popopuli ſuper me? Numquid ego concepi omnem hanc multitudinē vel genui eam, vt dicas mihi: Porta eos in ſinu tuo, ſicut portare ſolet nutrix infantulum.

Num. 11

A Pan przećie ná tákowe iego wymowki nie pátrząc/ káże mu poſtáremu bydź páſterzem ludu ſwoiego/ y káże ich ták piáſtowáć/ iáko piáſtuie Mátká dźiećiatko v pierśi ſwoich. To ieſt/ żeby miłował poddáne ſwoie ze wßytkich wnetrznośći ſwoich/ nie ſkubł ich/ nie zdźierał/ nie páſtwił ſie tyráńſko nád nimi/ ále karał ie gdźie potrzebá z wielkim politowániem/ y nágradzał záſłużonym prace ich z wielka ochota.

Dla tego y Chryſtus P. nie pierwey Piotrá ś. vczynił Archimándryta trzody ſwoiey/ krwia droga odkupioney/ aż go pierwiey trzykroć ſpytał ieśliby go miłował. O kiedy iuż zá wßytkiemi trzemá rázámi iednoſtáynie oświadczył áffekt ſwoy Pánu/ że go miłuie/ dopiro mu Pan rzecze Paſce oues meas. Paśże owieczki moie/ á miłuy ich ták iáko mnie ſámego/ bom ie krwia moia drogo odkupił.

Przetoż y w dźiśieyßey Ewángeliey chcacy náuczyć Apoſtoły ſwoie/ á w ich oſobách wßytkie przełożone/ ták świetckie/ iáko y duchowne/ iákoby ſie mieli z trzoda ſobie powierzona obchodźić/ y iáko owieczki ſwoie miłowáć miłośćia máćierzyńſka: ſzuka dźiśia owieczki zgubioney Thomaßá świetego/ á nálazßy ia kłádźie ia ná rámioná ſwoie/ y przynośi do owczárnie Apoſtolſkiey/ y iáko mátká miłuiaca dźiećie ſwoie przyćiſka do pierśi ſwoich mowiac/ Affer manum tuam, & mitte in latus meum, & noli eſſe incredulus ſed fidelis.

Przetoż z tych ſłow Zbáwićielowych y z poſtepku iego przećiwko Thomaßowi ś. ná dźiśieyßym kazániu/ pokaże łáſkom wáßym/ iáka miłość máia mieć Páſterze przećiwko owieczkom ſwoim/ nietylko pilnuiac ich áby nie poginełyl/ ále też y politowánie pokázuiac/ kiedy ſie ktora obłaka.

Páſterzu naywyżßy Chryſte Jezu/ day nam/ proſimy ćie Páſterzow/ oycowſki przećiwko owieczkom áffekt máiacych/ áby chćieli y vmieli/ Iudicare populum tuum in iuſtitia, & pauperes tuos in iudicio. Day y nam owieczkom twoim táki rozum ábyſmy ználi głos Páſterzow náßych/ á ochotnie pełnili/ przez nich opowiedźiana wola twoie świeta.

Pſal. 71.

Pierwsza Częsc

Iáko z chęćią y z żárliwośćią máią Páſterze doglądáć owieczek ſwoich.

TAk wiele rázy po zmartwychwſtániu ſwoim vkázował ſie Chryſtus Pan Vczniom ſwoim ná rożne mieyſcá roſproßonym/ Słuchácze moi/ a nigdźie Thomaßá świetego nie záſtał przy drugich/ bo on niechcac temu wierzyć/ iżby miał wſtáć od vmárłych/ bedac ná śmierć zámordowánym/ nigdy ſie nie myślił z drugimi vczniámi Páńſkimi łaczyć/ chodźił ſobie oſobno/ oczekiwáiac co też dáley bedźie/ ponieważ co raz to ſie

ponawiáłá tá nowiná iż go widźieli/ to w ogrodźie záraz gdźie był pochowány/ to w Emaus/ to nád morzem Gálileyskim/ to w iáskini gdźie się był Piotr s zchronił. A wo krotko mowiac/ vkazał się też był raz w wieczor/ wszytkim Apostołom do wieczernika zgromádzonym/ Thomas autem vnus de duodecim, non erat cum eis, quando venit Iesus.

A to przećie Pan/ iáko pilny Pásterz/ y miłuiacy owieczki swoie/ niechćiał zgubioney owce Thomaszá s. opuśćić/ lubo wiedźiał o nim dobrze/ że mawiał/ iż nie vwierzę w niego/ aż się dotknę ran w ręku iego/ y włożę rękę moię w bok iego włocznią przebity: znowu się zgromádzonym Apostołom vkazał/ gdźie tám iuż zástał y Thomaszá s. Et post dies octo, iterum erant discipuli eius intus, & Thomas cum eis, & venit Iesus ianuis clausis. Wźiawszy tedy Thomaszá zá rękę/ rzecze mu/ oglądáy rány moie zbliská/ y włoż pálec twoy/ w przebićie ręku moich/ y rękę twoie włoż w bok moy/ á nie bądź niewiernym więcey/ ále wiernym/ ták iáko y drudzy kollegowie twoi. A Thomasz s. oglądawszy blizny Páńskie/ y dotknawszy się ich/ klęknie przed Pánem/ y rzecze mu/ Już teraz przyznawam iżeś ty Pánie iest/ on Chrystus Bog moy/ ktorys zá nas vmárł był ná krzyżu/ y pogrzebion w grobie. Dominus meus & Deus meus.

Słuchácze moi/ kędy naydźiećie ták pilnego pásterzá/ iáko Chrystus/ ktory ták wiele rázy szukáiac Thomaszá s. áby nie zdesperował/ pokázował się Vczniō swoim. Kędy obaczyćie ták żárliwego przełożonego/ áby miał mieć ták pilne stáránie o duszy poddánego zginionego; ktory gdy raz wypádnie z owczárnie Chrystusowey/ ábo się obłaka od trzody zgromádzenia Kátholickiego/ nie wroći się sam názad/ iáko się wraca bydłe z polá do domu. Ale go trzebá szukáć/ trzebá przynieść ná rámionách swoich do owczárnie/ iáko Chrystus Pan vczynił z Thomaszem s.

Maćie bowiem wiedźieć Chrześćiánie/ iż żadne bydłe nieme/ nie iest ták podległe zgubie/ iáko owce duchowne/ ktore sam Chrystus Pan páśie táska swoia Bo insze źwierzętá máia to z nátury/ że pámiętáia ná dom swoy/ y do niego názad się wracáia. A człowiek kiedy zbładźi z drogi spráwiedliwośći/ y wpádnie w sprośność grzechu iákiego/ iużeż swymi śiłámi iáko żywo z niego nie powstánie/ áż go sam Chrystus Pan przez łáskę swoię podźwignie. Do tego kiedy człowiek w pádnie w grzech/ nie leży ná iednym mieyscu/ ná ktore pádnie/ iáko on grosz z gubiony od biáłeygłowy/ o czym wspominá Chrystus Pan w Ewángeliey swoiey; ále z iednego grzechu postępuie w drugi/ co raz to głębiey/ áż przyidźie do sámych przepáśći piekielnych. A ztad to o grzesznych ludźiách Dawid s. powiedźiał/ Sicut oues in inferno positi sunt, mors depascet eos. *Psal. 48*

Przykład tego mamy widomy w Tomaszu s. ktory ieno wpadł w ieden grzech niedowiárstwá/ álić z niego záraz postąpił/ w drugi grzech vporu/ iż ták wielom świádkom wierzyć niechćiał/ ktorzy mu powiádáli/ iż widźieli Páná powstáłego od vmárłych. Záraz zá tym nástąpił grzech trzeći pychy/ iż miał zá prostaki drugie Apostoły że się nie dotykáli Páná/ á vwierzyli záraz fántázmá iákies obaczywszy. Nád to iescze przyszedł do tákiey śmiáłośći/ iż nie vszánował Bogá swoiego/ powiádáiac iż się go ia chce dotknąć/ y włożyć rękę moie w bok iego/ ktorego Seráfini dotknąć się nieśmieia/ przed ktorym Cherubini twarzy swoie skrzydłámi zásłániáia. Non enim dixit, non credo vobis. mowi Chryzostom święty/ sed, nisi mittam digitum in locum clauorum, non credam, rei tãquam impossibili diffidens, quod scilicet resurrexerit. *S. Chrys. in hunc locum,* Nie mowił bowiem Kleofásowi/ Mágdálenie/ Piotrowi/ y innym Vczniom/ nie wierzę wam/ co mi powiádaćie/ ále poprostu rzekł/ iż ia temu nie wierzę/ áż się go tymi rękomá dotknę moimi.

A Pan niechcacy go zgubić prze niedowiárstwo iego/ nietylko mu się vkazał przy drugich/ ále chcac go pozyskáć każe mu się dotykáć ran swoich świętych przy wszytkich / áby nie był niewiernym/ ále y sam wierzył/ y drugim zmartwychwstánie iego święte opowiádał. Chcacy przez to náuczyć Vczniow swoich/ y wszytkich przeło-

żonych w kośćiele swoim/ áby tákimże sposobem mieli stáránie o owieczkách poleconych sobie kiedy się ktora obłąka od trzody.

Nie bez przyczyny przeto/ Chrystus Pan/ nie polećił Piotrowi świętemu owczárnie swoiey/ iákosmy wyżey wspomnieli/ áż pierwey trzykroć spytał ieśliby go miłował. Non otiose quidem, mowi Bernat ś. in comissione ouium toties repetitum est, Petre amas me? Ego quide significatum perinde puto, ac si illi dixisset Iesus. Nisi testimonium tibi perhibente conscientia, quod me perfectè ames, hoc est, plus quàm tua, plus quàm tuos, plus quàm te, vt huius trinæ repetitionis meæ numerus impleatur; nequaquam suscipias curã hanc, nec te intromittas de ouibus meis, pro quibus sanguis meus effusus est.

Bern. ser mõ. 76. in Cant.

Dla tego Grzegorz ś. Papież/ náuczáiąc Práłaty wszytkie/ iáko sie máią záchowáć ná vrzędźie swoim pásterskim vpomina ich/ áby nietylko strzygli/ doili/ y z skory odźieráli owieczki swoie/ o intrate bárźiey stáráiąc sie/ mieli o zbáwienie ich/ nápomina Máryaná Biskupá w liśćie swoim tákowymi słowy. Instanter te admoneo, vt non plus pecuniæ, quam animabus inuigiles. Illud à latere inspiciendum est, ad hoc autem tota mentis intentione est laborandum, ac vehementer enitendum. Huic rei operam, & solicitudinem vigilanter impende, quia Redemptor noster à Sacerdotis officio, non quærit aurũ sed animas. Niewyćiąga/ powiáda/ Zbáwićiel nász pieniedzy od kápłanow/ ále dusz Chrześćiáńskich ktore mu polećił/ potrzebuie/ y niz kazał mu sie świećić ná intrate/ ná máietności/ ná honory/ ná dostátki tego świátá. Ale ná praca/ ná frásunek/ y ná stáránie około dusz ludzkich/ bo tám te wszytkie rzeczy à latere inspiciendum est ile potrzebne są do wyżywienia násze°. Gdyż do nas nie ináczy z niebá rzekł/ ieno iáko rzekł krol Sodomski do Abráhámá kiedy pogromiwszy czterech krolow/ przećiwko niemu z konfederowánych łupy mu wszytkie ofiárował Da mihi animas, cætera tolle tibi. Day ty mnie dusze á o intrate ia ćiebie nie proszę ábyś iey przyczyniał kośćiołowi.

S. Greg. lib. 15 Epist. c. 128 Epist 28.

Genes. 14.

Przetoż tákie o nich stáránie mieć mamy iáko rodźicy o dźiatkách swoich/ Adiutores enim Dei sumus, mowi Páweł ś. powinnismy zchorzáłą ábo zgubioną owieczkę nieść ná rámionách swoich iáko ią nosi sam Zbáwićiel Porta eos in sinu suo, sicut portare solet nutrix infantulum.

1. Cor. 3.

Bernat ś. nápomináiąc Eugeniusa Papieżá/ ktory z iego zakonu wstąpił był ná te godność naywyższą pásterską/ ták do niego mowi/ Potrzebáć pámiętáć Oycze święty/ ná one słowá Páwłá ś. ktore o sobie do Rzymian ná pisał. Sapientibus & insipientibus debitor sum. Iż powiáda iestem káznodźieią Chrystusowym/ przeto zostałem dłużnikiem ták madrym/ iáko y prostakom/ ábym ich náuczał wiáry Chrystusowey/ y pilnował/ by iey nie odbieżeli vwiodszy sie zá świátem/ y zá vpominkámi/ ábo strách ámi pogáńskimi/ ktorzy ich rożnie od Chrystusá odwodźili/ kiedy ktory weń vwierzył. Przetoż powiáda y to bie Pásterzu Naywiższy trzebá pilno vważáć/ iáko masz sobie poczynáć z owieczkámi stáránu twoiemu powierzonemi. Igitur inquit, si te agnoscis sapientibus & insipientibus debitorem, curandum tibi summopere est, vt qui non sapiunt, sapiant. Et qui sapiunt non desipiant. Et qui desipuere, resipiscant. To dopiro pilność y miłość w tobie pásterska przećiwko owieczkom poznamy.

Lib. 3 de conside.

Rom. 1.

WTORA CZĘSC
Iáko nád błędnymi owieczkámi pásterz ma mieć politowánie.

MAia to we zwyczáiu wſzytkie
dwory / Krolow/ Pánow/ y
Xiażąt tego świátá/ iż niemá-
ia pilnego reſpektu ná ſługi ſwoie. Be-
dźie drugi lat dźieśieć dwádźieśćiá ábo
trzydźieśći ná dworze; ſłuży pilno/ tráći
vboga ſubſtáncya ſwoie: álić iedna rá-
za z ládá okázyiki rozgniewa ſie Pan
ná niego/ y każe mu precz ode dworu/ á
on co látá ſtrawił/ co máietnośći ſwoi
nádtráćił/ to wſzytko wniwecz. A kiedy
ſie zá nim drudzy przyczyniáia/ powiá-
dáiac że záſłużony/ że godne ſubiectū;
to ich Pan záraz ofuknie/ y iednym ſło-
wem odpráwi, by był nazáſłużeńſzy/ y
naygodnieyſzy / tedy go mieć niechce:
bo ták á ták/ o mnie mowił. Y ták mu-
śi niebożak odeyść z niełáſki/ látá y ſub-
ſtáncya ſwoie ſtráćiwſzy.

Ná dworze záś Chryſtuſowym /
iáko v dobrego/ y łáſkáwego Páná/ iná-
czey ſie wſzytko dźieie/ Chrześćiánie.
Bo kiedy mu co ſługá przewini/ to on
wybaczy/ iż z vlomnośći nátury ſwoiey
ludzkiey zgrzeſzył/ y odpuśći łáſkáwie.
Kiedy wzgárdźi ſłużba iego/ y poydźie
precz zá świátem/ ábo zá ćiáłem/ to go
ſam Pan wezwie miłośćiwie/ áby nie
zginał/ á wroćił ſie názad do niego.
Nie żeby mu był ták bárzo potrzebny/
żeby ſie niemogł obeyść bez niego/ gdyż
ma ták wiele millionow ſług ſwoich w
niebie co go nieprzeſtáiac chwala/ ieno
że ták ieſt dobry/ y miłośierny/ iż kiedy
mu co przyſtoynie przedtym kiedyś v-
ſłużył/ niechce tego bez nagrody pu-
śćić. Ale owſzem/ lubo y nágrádzáć nie
powinien/ ábyś ſie pokáiał złośći two-
ich/ y popráwił żywotá/ przez rozmái-
te nádchnienia ćie nápomina/ ex con-
gruo, mowia Theologowie / non ex
condigno. To ieſt/ nie żeby tego czło-
wiek grzeſzny godźien był / ále że ták
Pan ſam ieſt dobry/ qui omnes vult
ſaluos fieri.

Przetoż Ezechiel krol/ vfáiac tá-
kiey dobroći Boſkiey/ gdy widźiał kres
żywotá ſwoiego/ iż iuż miał vmrzeć/
nie widzac rátunku niſkad/ záwoła z
płáczem do P. Boga. Obſecro Do-

Iſaiæ 38

mine, memento quæſo quomodo
ambulauerim coram te in veritate,
& in corde perfecto, & quod bonum
eſt in oculis tuis fecerim. A Pan w-
ſpomniawſzy ná poſługi iego przeſzłe
przyczynił mu ieſzcze lat pietnaśćie/ y
obiecał go mieć pod protekcya ſwoia.

Tákim tez ſpoſobem teraz vczynił
y Chryſtus Pan z Thomaſzem ś. ktory
gdy vpadł przez niedowiárſtwo/ ſam
mu ſie Pan dobrowolnie vkazał/ y po-
ćiagnał go názad do ſłużby ſwoiey.
Nie rzekł mu/ zle o mnie mowiſz nie
godźieneś bydź ná dworze moim/ nie
wierzyſz żem ia zmartwychwſtał/ y po-
wiádaſz że nie bedźieſz wierzył/ áż ſie
dotknieſz ran moich/ y włożyſz reke
twoie w bok moy. Ale pomniac iż mu
ſłużył iáko táko/ łágodnie go przyiął/
ſkromno/ y bez wſzelkiego fukánia ná-
pomniał/ rány ſwoie naświetſze vká-
zał/ y miłośćiwie iáko oćiec ſynaczká
krotkimi słowy ſtrofował. Noli eſſe
incredulus ſed fidelis.

O Maxymilianie pierwſzym Ce-
ſárzu Niemieckim powiádáia/ iż gdy
w iednym mieśćie witáli go Ráyce
miáſtá tamtego priuatim w pokoiu/
ofiárowáli mu kilká roſtruchanow ná-
ſypawſzy czerwonymi złotymi. Kazał
to Ceſarz poſtáwić ná ſtole/ á w tym
ſie ſam do okná obroćił/ dźiwowáć ſie
gdźie mu tám przywodzono rozmáite
źwierzetá/ dla vćiechy iego/ ktore z pu-
ſzczano parámi do bitwy. Wſzyſcy ſie
tám obroćili dźiwowáć: á iednemu z
dworzan dźiwnieyſze były one roſtru-
chany nápełnione czerwonymi złoty-
mi. Przeto gdy ſie tu wſzyſcy ná one
bitwe źwierzat zápátrzyli/ on odſzedſzy
troche od okná/ zaymie pełna garśćia
onych czerwonych złotych w roſtru-
chanie/ y wſkok obroćiwſzy ſie do okná/
wćiśnie ſie miedzy drugich/ co ſie o-
nē poiedynkō źwierzecym dźiwowáli/
rozumieiac że go nikt niepoſtrzegł. A
Ceſarz ktory ſtał w oknie z Ceſárzowa
przypátruiac ſie oney komedyey/ ktora
przed nim wypráwowano/ miał ná
pálcu pierśćień z kámieniem Phengi-
tes rzeczonym/ w ktorym iáko we
źwierćiedle widáć to/ co ſie zá toba
dźieie/ y widźiał w onym pierśćieniu
bárzo dobrze/ kto ruſzał onych czerwo-
nych złotych. Kiedy ſie iuż one wido-
wiſká wſzytkie odpráwiły/ poſzedł Ce-
ſarz od okná pod báldekin/ y rzecze/ przy
wſzytkich onemu dworzáninowi/ co
był ruſzył onych czerwonich złotych/
weź ſobie z tego roſtruchaná garść

Philip. Camer. Cent. 1. Cap. 67.

czerwonych złotych. Wszyscy pátrzą rozumieiąc że ták wszytkim każą kole- ia bráć/ y myśli sobie káżdy iáko nale- piey záiąc. Alić Cesarz rzecze onemu/ ktory z dyskrecyą nie pełną garść ich nábrał: Zlicz ie tu ná stole przy mnie wieleś ich wźiął. A gdy on zliczy. Rzecze mu Cesarz/ dobądźże y támtych z kieszenie coś ie wźiął pierwey bez me- go rostazánia/ y zlicz ie wiele ich masz. Po długich wymowkách/ gdy z wiel- kim wstydem swoim/ musiał ie wyiąć/ y liczyć przed Cesárzem. A było ich dáleko więcey niż tych/ co mu ie przed sobą Cesárz kazał garśćią wyiąć. Rze- cze mu tedy Cesárz/ weźże sobie oboie/ áidź precz/ á ná moie oczy więcey się nie vkázuy.

Nie ták Chrystus Pan Słuchá- cze nabożni/ iuż był wźiął cząstkę krwie Chrystusowey/ droższey nád wszytkie skárby tego świátá Thomasz ś. kiedy był rownie z námi ná krzyżu odkupio- ny. A zá ták wielkie dobrodźieystwo ták wielką niewdzięczność pokazał/ że lubo mu powiádáli wszyscy/ iż wstał Pan/ y widźieliśmy go oczymá nászy- mi/ przećie im wierzyć niechćiał. Ka- że mu iednák Pan znowu/ iuż nie odro- binę krwie swoiey przenadroższey wźiąć/ ále cáłą garść/ wetknawszy rę- kę w bok áż do sercá sámego. Affer ma- num tuam, & mitte in latus meum. A gdy nábrał pełną garść/ nie mowi mu idźże teraz precz / á ná oczy się moie nie vkázuy więcey. Ale mu mo- wi/ bądź przećię ná służbie moiey/ nie odchodź ode dworu moiego/ & noli es- se incredulus, ále bądź wiernieyszym niżeli pierwey. Záwstydźił się Tho- masz ś. y rzecze/ wierzam ći ia Pánie/ iżeś ty iest Bogiem moim/ y Dobro- dźieiem moim. A pan do niego. Już się nie spráwuy Thomaszu/ lepiey ia wiem co się w sercu twoim záwiera ni- żeli ty. Quia vidisti me Thoma, cre- didisti, beati qui non viderunt & cre- diderunt.

To gdy Pan powiedźiał/ nietylko Thomasz ś. do ktorego to mowiono/ ále wszyscy Vczniowie Pánscy/ ták się w wierze świętey/ y w słowiech Chry- stusowych vtwierdźili/ iż o wszytkich rázem bespiecznie Jan święty nápisał/ 1. Ioã. 1. Quod fuit ab initio, quod audiui- mus, quod vidimus oculis nostris, quod perspeximus, & manus nostræ contrectauerunt de verbo vitæ, hoc dicimus, & testamur, & annunciamus vobis. Słuchayćie/ mowi Jan świę- ty/ Chrześćiánie wszyscy / cokolwiek wam opowiádamy o Słowie przed- wiecznym / w żywoćie Naświętszey Pánny Máryey wćielonym/ to wszyt- ko iest prawdá istotna y nie odmienna/ bośmy się tego/ od początku národze- nia iego záraz/ nietylko nápátrzyli / y násłucháli/ áleśmy się y rękomá nászymi wszytkiego tego dotykáli/ czego was teraz náuczamy/ y co wam opowiá- damy.

Ale tu kto podobno rzecze ćiekáwy koło spraw Páńskich/ y chćiwy wiedźieć taiemnice pismá ś. Czemu Páweł ś. pisząc do Rzymián/ powiedźiał/ że Im- Hebr. 6. possibile eos, qui semel sunt illumi- nati, gustauerunt etiam donum cæ- leste, & participes facti sunt Spiritus sancti, &c. & prolapsi sunt, rursus re- nouari ad pœnitentiam. Kiedy po- wiáda kto vwierzy w P. Chrystusá/ y będźie náuczony wiáry świętey dosko- nále/ y będźie záżywał Sákrámentow świętych w kośćiele iego/ á potym w- zgárdźiwszy tym wszytkim vda się do báłwochwalstwá/ ábo do herezyey/ ábo do wszelákiey sweywoli/ iuż tákie- mu trudno y rzecz niepodobna po- wstáć/ y wroćić się do pokuty: Prawdá to iest Chrześćiánie moi; ále się to ták ma rozumieć według nauki Kátholi- ckiey/ iż niepodobna iest człowiekowi wroćić się do Páná Bogá/ y do pokuty/ ráz od niego odbieżawszy/ siłámi nászy- mi przyrodzonymi/ ále łáską Páná Bo- gá sámego będąc podpomożony/ káżdy człowiek może powstáć/ y záwsze po- wstáie z grzechu do pokuty/ ile rázy do Páná Bogá westchnie. Ego sto ad ostium & pulso, gdyż ia powiáda Pan Bog stoię v sercá káżdego człowieká y kołácę nań/ áby powstał od niepráwo- śći/ á otworzył mi serce swoie. Ztąd to Páweł ś. lepiey to rozumienie Ká- tholickie wykłádáiąc powiedźiał ná innym mieyscu. Nihil possumus boni ex nobis, sed qui operatur in nobis est Christus. Żaden z nas nie może sobie zárobić ná niebo y ná duszne zbáwie- nie/ áż przez łáskę swoię świętą poprze-

dźi mię sam Pan Bog do iákiey sprá-
wy dobrey/ y potym doda mu rátunku/
kiedy sie ia tez przyłoze do dobrego.

Z Thomaszá ś. mamy przykład/ ten w padszy w grzech niedowiárstwá/ iużby był stráćił żywot wieczny/ kiedyby go był sam Pan Chrystus nie poćiągnał vkázuiac sie częstokroć innym Apostołom y białogłowom świetym. Co on częstokroć słysząc/ przyłożył tez woli swoiey do tego/ y przyszedł do zgromádzenia Vczniow wszytkich. Co gdy vdźiáłał/ Pan mu tez dodał dálszego rátunku do zbáwienia/ vkazał mu sie rzeczywiśćie przy wszytkich/ kazał mu sie dotykáć/ y nápomniał go łáskáwie/ áby nápotym był ostrożnieyszym. Noli esse incredulus, sed fidelis.

Ephes. 5.

Ná stronę tedy niezbożni Nowicyani/ ktorzy twierdźili/ iż nie godźi sie przyimowáć názad tych/ ktorzyby odpadszy od wiáry świetey/ powtore sie do kośćiołá Chrystusowego/ żáluiac zá grzechy swoie/ powracáli.

Ná stronę niezbożni Kálwini/ ktorzy powiádáia/ iż do powstánia z grzechu nie potrzebá osobliwey łáski człowiekowi od Páná Bogá/ áby go podźwignał/ ále to może spráwić przyrodzonymi siłámi swoimi/ żáluiac zá przestępstwo swoie.

Ná stronę y ći/ ktorzy Páwłá ś. czytáiac/ iż Chrystus Pan chćiał mieć kośćioł swoy niepokalány/ Gloriosam Ecclesiam non habētem maculam, aut rugam, sed vt sit sancta, & immaculata gorszą sie y obmawiáia/ kiedy widzą kogo/ że w grzech iáki wielki wpadł przez vłomność swoie. A osobliwie Duchowna iáka osobá ábo Zakonna. O tákowych Bernat ś. mowi. Hi sunt subuersi, & subuersores, canes ad scissionem, & vulpes ad fraudem. Erant igitur huiusmodi tuo studio, aut corrigendi, ne pereant, aut coercendi, ne perimant.

Lib. 3. de Consid.

Tákowi powiáda ludźie/ co ábo sie gorszą z drugich/ ábo sie z nich náśmiewáia/ ábo ná to czynią że sámych śiebie rozumieią bydź nie grzesznymi/ á w tym sie sámi bárzo oszukiwáia. Abo náśmiewáiac sie z vpádłych w iáki grzech/ tą swoią nieporządną lekkośćią y nágrawániem przywodzą ich do zátwárdzenia sercá/ y do wzgárdy wszelkiego nápominánia. Mowi tedy Bernat święty do Papieżá Eugeniuszá/ tákowych ludźi/ co to iáko pśi kąsáią drugich ná sławie/ ábo ich tez sztucznie iákoś swoim nágrawániem przywodzą do zátwárdźiáłośći sercá/ iáko liszki iákie chytre/ potrzebá áby przez Pásterzow byli nápomnieni/ áby sámi nie vpádli; ábo ieśli vpádli żeby podźwignieni byli z politowániem/ żeby ná wieki nie zginęli. A wszyscy oraz máią bydź ná pilnym oku v pásterzá swoiego/ ktoryby y dźwigał zgubione owieczki ná rámionách swoich/ do owczárnie ie odnosząc/ y przyćiskał do pierśi swoich/ piástuiac ie ná ręku/ iáko mátká dźiećię swoie; bo mu ták przykazáno. Porta eos in sinu tuo, sicut portare solet nutrix infantulum.

Ták święty Páweł czynił/ y ták o sobie nápisał. Omnia sustineo propter electos, vt & ipsi salutem consequantur.

2. Thimoth. capit. 2.

Prośmyż tedy o przyczynę Thomaszá świętego do Zbáwićielá nászego/ áby nas zá iego modlitwą miał ná tym świećie pod dobrymi Pásterzámi/ w tákim pokoiu/ iáki stánąwszy dźiśia w pośrzodku Vczniow swoich/ opowiedźiał kośćiołowi swoiemu wszytkiemu. A po dokończeniu tego żywotá mizernego/ áby káżdego z nas przytulił ták do pierśi swoich/ iáko dźiśia przytulił do śiebie Thomaszá świętego/ z ktorym/ ábyśmy iednostáynymi/ da Pan Bog/ głosy w niebie/ wszyscy wyznawáli ćiebie Stworcę y odkupićielá nászego/ mowiąc: Dominus meus & Deus meus, Amen.

KAZANIE TRZECIE

O zacności Thomaszá ś. ktorey nábył z dotykánia się ran Páná Chrystusowych

Affer manum tuam, & mitte in latus meum, *Joan 20.*

JEst nászá przypowiesć Polska/ Chrześciánie w Pánu Bogu mili/ iż ktokolwiek służy krolowi/ by się ieno wrzeciądzá v drzwi trzymał/ tedy się przećie chlebá dosłuży. A że Chrystus Pan nász/ iest Krolem nád krolmi/ y Pánem nád wszytkimi Monárchámi tego świátá/ tedy tám pogotowiu káżdy się chlebá dosłuży/ kto się ieno kolwiek ná dworze iego báwić będźie: ponieważ on sam iest chlebem onym/ ktory z niebá zstąpił/ y ktory dáie żywot wieczny tym co go pożywáią.

Przetoż ktokolwiek się go ieno dotknął (bo powiedźiał o sobie/ iż iest drzwiámi do niebá) iákby się skoblá drzwi niebieskich dotknął/ káżdy został vbogácony/ kużdy ná wieki vkontentowány.

Iż Jan ś. Ewángelistá/ vsnął przy ostátniey wieczerzy ná pierśiách iego/ dla tego miał sobie wszytkie táiemnice niebieskie obiáwione/ y został Kánclerzem Niebieskim.

Że Piotr ś. dotknął się ręki iego Boskiey/ kiedy go rátował/ tonącego ná morzu/ dla tego mu dano w ręce klucze od niebá/ y vczyniono go podskárbim niebieskim.

Że się drzewo krzyżá ś. dotykáło członkow iego świętych/ kiedy był ná nim rozbity/ dla tego stáło się nád wszytkie drzewá nazacnieysze/ Nulla sylua talem profert, fronde, flore, germine.

Że się Magdálená ś. dotykáłá nog Páńskich/ y oćieráłá ie włosámi swoiemi polewáiąc ie łzámi/ dla tego w otrzymániu odpusczenia grzechow byłá naszczęśliwsza/ bo iey záraz powiedźiano/ Remittuntur tibi peccata multa, quia dilexisti multum.

Że on stáry Simeon trzymał P. Jezusá dźiećiątko ná ręku swoich/ kiedy był przynieśiony do kośćiołá Sálomonowego. vt sisterent eum Domino. Dla tego był naymężnieyszy ze wszytkich Prorokow stárego Zakonu/ bo się śmierći namniey nie vląkł/ ktorey się wszyscy ludźie boimy; ále owszę prośił o nię sam dobrowolnie P. Bogá. Nunc dimittis seruum tuum Domine &c. quia viderunt oculi mei salutare tuum

A że też Thomasz ś. nie tylko się tykał Páná/ gdy go sam Pan viął zá rękę y mowił mu. Infer digitum tuum huc, & vide manus meas, & affer manum tuam & mitte in latus meum. Ale też we wnętrzności Páńskie/ aż do sercá sámego włożył rękę swoię. Co rozumiećie Chrześćiánie/ ieśliże z tákowego dotykánia się ran Páńskich/ nie dostąpił większey zacności/ nád insze Vcznie Páńskie/ ktorzy dość świątobliwośći w sobie mieli/ że tylko zdáleká pozdrowili rány Zbáwićielowe/ y pokłonili się mu/ nie śmiejąc się ich dotknąć/ iż widźieli że z nich ná wszytek świát/ iáko ze źrzodeł iákich wypływáły rozmáite łáski/ y dobrodźieystwá Boskie.

Zkąd nabożny ieden Doktor ták o nich nápisał. Nec quisquam dubitare debet, quin ex illis vulneribus maxima cæli ciuibus, imo & nobis, adhuc in exilio degentibus, bona proueniant: sunt enim apotecæ quædā diuinorum munerum.

Io. Lansperg. fer. 3. Pasca.

Przetoż ná dźiśieyszym kazániu krotko się spytamy co też zá zacnośći dostąpił Thomasz ś. przez to/ iż się ran P. Chrystusowych dotykał.

Zbáwićielu nąß/ Qui pro salute humani generis, quinque vulnera pati voluiſti, day nam nabożne y goráce ſerce/ proſimy ćie/ ábyſmy pilno vważyć mogli/ coſmy zá dobrodźieyſtwo przez te rány twoie ś. otrzymáli/ y cobyſmy nápotym z Thomaßem ś. otrzymáć mogli.

Aczkolwiek śiłá bárzo dla nas Chryſtus Pan vćierpiał Słuchácze w Pánu Bogu mili/ oſobliwie iednák pięć ran známienitych ná krzyżu odnioſł/ dwie w reku/ á dwie w nogách co gwoźdźiámi przebito/ á piąta w boku ſwoim przenaświetßym wlocznią otworzona.

Lubo tedy ze wßytkiego ćiáłá Zbáwićielowego / zá nas niewinnie zránionego/ wielkie łáſki y dobrodźieyſtwá wypływáią ná wßytkie grzeßne/ oſobliwym iednák ſpoſobem / z tych piąćiu przerzeczonych ran/ iáko ze źrzodeł iákich/ nieprzebráney dobroći Páńſkiey rzeki cále ná nas wypływáią. Pieknie to Alphonſus Toſtatus w ſwoich Páradoxách wyráźił. Quanquam in toto corpore Redemptoris fulgur quidam prodeat, nobis in extimabilis, tanquam dos glorioſa pro ſusceptis cruciatibus; admirabilior tamen adhuc ab eis procedit, in quibus differentius cæteris vulneratus eſt; ſcilicet à manibus, pedibus, atq; latere. Huic enim ſplendori ſol contendere nequibit, cum & ipſa corpora ſanctorum, ſicut ſol fulgere debeant.

Abulen. Paradox 5. Capi. 27.

Tych piąćiu ran Zbáwićielowych/ iż ſie Thomaß ś. dotykał/ nábył tákiey zacnośći ná duſzy ſwoiey/ y ná ćiele ſwoim/ iż wielu inßych vczniow Páńſkich/ ktorzy weſpoł z nim ná dworze Chryſtuſowym ſłużyli przechodźił. Tákie o nim dáie świádectwo Wincenty święty/ Inter Apoſtolos beatus Thomas, quia ore confeſſus eſt fidem, fuit clarior.

D. Vincen. ſer. de Sáct. Thõ. Apoſt.

Bo lubo Piotr ś. wyznał Boſtwo Páná Chryſtuſowe gdy powiedźiał/ Tu es Chriſtus filius Dei Viui. y zá to zoſtał Kśiążęćiem Apoſtolſkim; doſtátniey iednák Thomaß ś. powiedźiał/ gdy przed nim pokleknąwßy wyznał iż ty Pánie ieſteś y Bogiem prawdźiwym / y człowiekiem prawdźiwym. Deus meus & Dominus meus. Stąd o nim Swiety Thomaß Villáceńſki/ iáko o Pátronie ſwoim rzetelnymi słowy nápiſał. Laudatus eſt Petrus, quia dixit, tu es Chriſtus filius Dei viui; expreſſius attamen intonat Thomas, Dominus meus & Deus meus; ſimplici verbo vtramq; naturam in Chriſto confeſſus.

Matth. cap. 16.

B. Thõ. vill. Cõc in octa. Paſch.

Zá ktore to wyznánie ſwoie/ od piąćiu ran Zbáwićielowych/ pięć oſobliwie dárow otrzymał. Mądrość/ Piekność/ Bogáctwá/ Męztwo/ y Scześliwość.

1. Co ſtrony pierwßego dáru Thomáßowi ś. z ran Chryſtuſowych dánego/ Mądrośći niepoietey. Wiećie to dobrze/ iż Piſmo ś. Chryſtuſá zowie Patris Sapientiam, ktorego kto ieno ſłuchał tu ná świećie bedącego/ wydźiwić ſie Mądrośći iego nie mogł. Náwet sámi nieprzyiaćiele iego Zydźi powiedźieli to o nim Nunquam ita locutus eſt homo ſicut iſte homo. A coż dopiero kto ſie ran iego świetych dotykał; o ktorych ták Izáiaß powiedźiał/ Haurietis aquas in gaudio de fontibus Saluatoris. Cudowne tám muśiał wyczerpnąć Thomaß ś. mądrośći. Bo ieśliże Jan ś. Ewángeliſtá wſpárßy ſie na cále y zámknione pierśi Páńſkie przy oſtátniey wieczerzy/ wielkie táiemnice niebieſkie wyczerpnął? Coż rozumiećie Słuchácze moi o Thomáßu ś. ktory otworzony bok Chryſtuſow áż do ſercá ſámego/ nie tylko widźiał/ ále ſie go y rekomá ſwoimi dotykał/ ieśliże niewyczerpnął mądrośći niewypowiedźiáney. Ab illo pectore arcana cæleſtia Ioãnes hauſerat dormiendo: in illo Thomas grandes theſauros reperit ſcrutãdo. powiedźiał ś. Thomaß Villáceńſki.

Iſai. 12.

Cõc. in oct. Paſc.

Opiſuiąc źrzodłá co przednieyße Greckiey źiemie Ioannes Bocatius powiedźiał/ iż w Epirze náyduie ſie iedno tákie źrzodło/ w ktore gdy kto laną świecę wetknie tedy ſie od wody zápáli. Nam ſi in eo extinctas faces demerſeris inflammat. A o źrzodle rány w Boku Páná Chryſtuſowym ś. Antoni Padewſki powiedźiał/ iż z niego nie máteriálny ogień/ co go tu widźimy wypada/ ále płomień oney wiekuiſtey iáſnośći/ rozumem ludzkim nie

Ioan. Boc. de Font.

D Ant. Pad. Dõ. 1. Aduẽt

poietey. Ciuitas ſolis, per quam effulſit ſplendor æternæ lucis.

Przetoż/ieśli wßytkim Apoſtołom Chryſtus Pan powiedźiał/ vos eſtis lux mundi co tylko widźieli rány Páná Chryſtuſowe. A coż Thomas ś. nie miał bydź lux mundi ktory ſie ich dotykał. A Apoſtołowie názwáni ſą świátłośćią/iż świát náucząli; bo ták powiáda świety Chryzoſtom. Lux ſunt propter gentes quas ad ſcientiæ lumen perducunt. bo byli náuczyćielámi wßytkiego świátá. Ipſi nos docuerunt legem tuam Domine. Dopiroż był świátłośćią świátá Thomaß świety/ o ktorym Petrus Damianus ták powiedźiał: Thomæ digitus factus eſt Magiſter mundi bo ſie dotykał ran Chryſtuſowych gwoźdźiámi przebitych.

inCaten S.Thom. capit. 5 Matt.

Serm. 41.

R lubo to wßytkim Apoſtołom rzeczono Eſtote prudentes ſicut ſerpentes, & ſimplices ſicut columbæ Oſobliwym iednák ſpoſobem Thomaß świety nabył z ran Páná Chryſtuſowych/ y mądrośći niebieſkiey/ y proſtoty ſumnienia. Ponieważ iemu oſobliwym ſpoſobem ſłużyć mogą one słowá Zbáwićielowe do oblubienice rzeczone. Veni columba mea, in foraminibus petræ, & in cauerna maceriæ. gdyż rány iego świete były prawdźiwymi dźiurámi ſkáły oney nieporußoney/ o ktorey Páweł ś. powiedźiał. Petra autem erat Chriſtus. w ktore dźiury nie ták ręke ſwoie kładł Thomaß. ś. iáko duße vpokorzoną zá niedowiárſtwo popełnione/ gdźie iáko gołębicá iáka opłokawßy ſie we krwi Chryſtuſowey/ záchowáłá ná potym proſtote ſumnienia do śmierći/ y mądrość wyſoką niebieſką/ ktorey ſie wßytkie Indye wydźiwić nie mogły/ lubo od ich Bráchmanow wßyſcy Philozofowie mądrośći záśiągáli.

Matt. 10

Cant. 2.

1. Cor. 10

2. A nie dźiw; columba bowiem/ à culminibus ieſt rzeczona/ iáko ſtáry Grámmátyk y ſtáry Goſpodarz Marcus Varro wywodźi mowiąc Columba appellata eſt ab ædium & turrium culminibus; quod ſolent in ijs verſari eminentiora loca petens. Lubo tedy wßyſcy Apoſtołowie świeći w niewinnośći ſumnienia chodźili przed Pánem Bogiem/ oſobliwym iednák ſpoſobem Thomaß ś. miedzy nimi zacności wßelkiey nabył/ iáko Jan świety Krzćićiel miedzy Prorokámi świetymi/ dla tego/że ſie iáko gołębicá iáka ná dáchu/ ták on ná wierze świetey vfundował/ wyznawáiąc oraz y Bogiem y człowiekiem Páná Chryſtuſá/ gdy mowił Dominus meus & Deus meus, oſobliwie po przyięćiu Duchá ś. ktory w oſobie gołębice zſtąpił był ná Apoſtoły świete.

Varro apud Etym. Triling. ver columb.

A nietylko mądrośći/ z dotykánia ſie ran Páńſkich Thomaß ś. niewypowiedźianey nábył/ ále też y pięknośći ná dußy. Bo ták o Pánu náßym Dawid ś. nápiſał/ Specioſus forma præ filijs hominum. A Thomaß ś. nietylko nań pátrzał/ ále ſie go y dotykał/ dla tego też nábył od niego pięknośći tákiey ná dußy/ że tylko ná twarz iego poyźrzawßy znáć było coś w nim Boſkiego nád ine Vcznie Páńſkie/ bo był twarzą y poſtáćią ćiáłá wßytką Pánu Chryſtuſowi podobien. R ztąd go zwáno Thomas co ſie z Zydowſkiego wykłáda Geminus po náßemu bliźniak. Kto tedy nań pátrzał/ ná páná Chryſtuſá poyźrzawßy/ iákby ná dwu bliźniąt pátrzał/ bo ták byli ſobie we wßytkim podobni. Gloſa Interlinearis, Dicitur Thomas, quia Geminus fuit Saluatori, ſimilitudinem imaginis eius gerens.

Pſal. 44.

in Cap. 1. Act.

A że piękność Páná Zbáwićielá náßego nietylko ná ſámey białośći/ ktora niewinność znáczy/ należáłá; ále też y ná czerwonośći/ ktora miłość iego przećiwko narodowi ludzkiemu znáczyłá. R ztąd o nim ták w pieśniách ſwoich Oblubienicá mowi. Dilectus meus candidus & rubicundus. Tedy też y Thomaß ś. nietylko był białym ná ſumnieniu wźiawßy Duchá ś. ktory w oſobie gołębice ſtąpił był ná Apoſtoły ś. Ale też był y rumiány z fárbowawßy ſie krwią Chryſtuſową ktorey w ránách ſie iego dotykał. R dla ktorey ſwoie też krew w Indyey/ w mieśćie Kálámínie rozlał; y dla miłośći Páná Chryſtuſowey gárdło położył. Dla tego ſie też zowie Thomas, id eſt diuiſio, iáko Hiſtorya Lombárdſka wykłáda/ quia mentem ſuam ab amore mundi diuiſit.

Cant. 5.

Ioáchimus Abbás opiſuiąc dwá

naśćie kámieni drogich/ ktore nośił w stárym Zakonie naywyzßy kápłan ná pierśiách swoich/ gdy do świątnice Páńskiey wchodźił/ ośmy w porządku kámień Berillus wyliczáiąc/ powiáda/ iż przez ten kámień znáczy śie Thomaß ś. ktory ták iest piękny miedzy inßymi kámieniámi/ że nie potrzebuie áby był opráwny we złoto. Ták Plinius o nim/ Solos gemmarũ esse Berillos prædicant, qui carere auro malint.

Plin. lib. 37. c. 5.

Kolor tego kámieniá Solinus ták opisuie/ Eximij Berilli interuenien te glauco & cœruleo temperamento quandam præferunt puri maris gratiam. Kto/ powiáda/ widywał spokoyne morze/ ktore białośćią swoią y lázurem ták iest podobne niebu pogodnemu/ iż śie zda iákoby iedná rzecz z niebem było. Ták práwi kto widywał drogie kámienie Berilli wielkie/ táką w nich fárbę obaczy/ lázur z wodą zmießány/ iákby ná morze spokoyne ábo ná niebo poyźrzał.

Ták też poyźrzawßy ná Thomaßá ś. táką w nim piękność y ná dußy obaczyß/ iż ni oczym innym nie myślił ieno o niebie; Y ná ćiele śliczną vrodę/ że nią był podobien Pánu Chrystusowi sámemu/ o ktorym pismo święte powiedźiáło/ iż iest naypięknieyßy ze wßytkich synow ludzkich. Ze przeto ze wßytkiego sercá Thomaß święty Páná Chrystusá miłował/ y dla honoru iego Boskiego zdrowie swoie położył/ sam pięknymi zostały ná ćiele y ná dußy/ że ták piękną rzecz/ dla stworce swoiego vczynił.

Z tąd go też Historya Lombárdska powtore názywa Thomas, quasi totus means, in Dei scilicet amorẽ.

3. A że tych Pan Bog osobliwiey zwykł miłowáć/ ktorzy go też miłuią. Ego diligentes me diligo. A ći pospolićie ktorzy śie wzáiem ßczyrą miłośćią miłuią/ ták sobie są życzliwymi iżby ieden drugiego/ iáko mawiaćie rad vzłoćił/ y serce dał z śiebie. Tedy z tąd łátwie obaczyć możemy/ iáko Chrystus Pan/ y zbogáćił Thomaßá ś. dawßy mu serce swoie/ y vzłoćił bogáto dárámi swoimi niebieskimi nád inne Apostoły święte/ kiedy rzekł/ Mitte manũ tuam in latus meum.

Prouer. Cap. 8.

Już to iest prawdźiwa co sam Zbáwiciel powiedźieć raczył. Vbi est thesaurus tuus, ibi est & cor tuum. Y dla tego ludźie nie dádzą tám ręką śięgnąć w skrzyni swoiey kedy pieniądze chowáią/ á zwłaßczá złoto/ mawiáią bowiẽ/ nie ruß dußá to tám moiá. A gdźie dußá tám iest y serce/ ktore iest primum viuens & vltimum moriens in homine. A Chrystus Pan kiedy kazał rękę Thomáßowi ś. w bok swoy włożyć/ co rozumiećie Chrześćiánie iáko go nie zbogáćił/ kiedy mu serce swoie y duße swoie kazał wźiąć? Pięknie ś. Bonáwenturá; Nam pro nimio tui amoris feruore, voluit lancea suum latus aperire; vt tibi demonstraret, quod tibi tribuit cor suum.

Matth 6

in Stimul. amoris. Cap. 1.

A ieśliże káżdemu człowiekowi chce Zbáwiciel nász dáć serce swoie ktory go ieno ze wßytkiego sercá swego miłuie. Cóż o Thomaßu ś. rozumieć mamy ktory ták Páná miłował/ że y męki rozmáite zań ponośił/ y gárdłem swoim przepowiádánie Ewángeliey iego zápieczętował. Discalciatus ibat super prunas mowi ś. Wincenty/ stetitque per diem in furno, ac si fuisset in prato. Y po żarzystych węglách dla Páná Chrystusá/ iáko po łące iákiey ochotnie chodźił/ y w piec nápalony włożony/ iáko ná rośie iákiey stał/ miłośćią Páná Jezusową rospalony/ tego máteryálnego ogniá około śiebie nieczuiąc. Vbi tunc anima Martyris mowi Bernat ś. Nempe in toto, nempe in visceribus Iesu, vulneribus nimirum patentibus ad introeundum.

Serm. de S. Thom Apostol.

Serm. 6. in Can.

Niemogł tedy bárźiey vzłoćić/ nie mogł bárźiey vbogáćić Thomaßá ś. Zbáwiciel nász/ ieno kiedy mu táką miłość pokazał/ iż mu kazał włożyć rękę w bok swoy święty/ y wźiąć serce z śiebie/ y vfárbowáć śię po wierzchu krwią swoią przenadrożßą.

Kiedy pytáłá Zbáwićielá nászego świeta Brigidá o rozmáite táiemnice męki iego świętey/ y o duße rożnych sług iego/ tą męką nadrożßą odkupionych. Miedzy inßymi vczniámi swoimy/ ktorych iey Zbáwićiel sam wyliczał o Thomaßu też świętym powiedźiał/ Sanctus Thomas Apostolus meus, est thesaurus meus. A że skárby Páná Chrystusowe nieprzebráne

Reuel D Brigit. l. 7. Cap. 4

ſą/ iáko świadczy Izáiaſz/ Non eſt finis theſaurorum eius, dla tego też to słowo Thomás wykłada ſie z Hebrayſkiego abyſſus iáko głebokość iáką ona niemáiąca. Bo że go Chryſtus P. chćiał mieć ſkárbem ſwoim. á Bog ieſt w ſkárby nie przebrany/ dla tego Thomaſzá ś. po czwarte ieſzcze Hiſtoria Lombárdſka imie tłumáczy mowiąc Thomas à Theos, quod eſt Deus, diuus & diues in omnes. A to oboie poſpołu chodźi diues & diuus ábowiem Diues à diuo fit mowi Cháſſáneus Záczym y Thomaſz ś. będąc vczeſnikiem bogactw niebieſkich przez rány Páná Chryſtuſowe wypływáiących/ słuſznie ſie ma zwáć Diuus, poniewaź dotykał ſie pierśi tych rękomá ſwoimi w ktorych ſą zákryte wſzytkie ſkárby ſapientiæ & ſcientiæ Dei A dlá tego ie Bernat ś. zowie Totius arca boni, Vas diues. á Chryzoſtom ś. Marſupium diuinitatis.

Ktorego ſkárbu życząc też ſobie Bonáwenturá ś. ták mowi do Páná Chryſtuſá ſcias Domine, quod mihi omnia vileſcunt: tolle Domine, tolle vniuerſa: omnia tibi reſtituo & da mihi vulnera tua. Cokolwiek powiáda świát ma nadrożſzego/ narozkoſznieyſzego/ to wſzytko v mnie zá fráſzkę nie daway mi Pánie tego/ tylko mi day rány twoie przenadrożſze/ ábym z nich mogł czerpáć nie przebráne ſkárby twoie iáko Thomaſz ś. y bydź tákim wyznawcą Boſtwá y człowieczenſtwá twoiego/ iákim wyznawcą był przed Pártháми/ Indámi/ Tátárámi/ y Báktryánámi/ Thomaſz ś.

Orat. poſt C. 2di. Plāc virginis Stimulo Amoris.

4. Ktorego męſtwu słuſznie ſie podźiwić mamy Chrześćiánie. bo lubo dość miał ſercá przed tym/ niżeli ſie dotykał ran Páná Jezuſowych/ gdy oćiągáiącym ſie vczniom drugim iść zá Pánem do Judzkiey źiemi/ by ich nie pobito/ gdźie ták wiele rázy tárgano ſie ná Páná chcąc go vkámionowáć y z vczniámi iego/ ábo vkrzyżowáć/ iáko potym vczynili/ meżnym ſercem práwie perſwádował im/ áby Páná nie odſtępowáli/ by też y gárdło położyć przy nim.. Eamus & nos, & moriamur cum illo. Lecz dáleko więkſzego męſtwá nábył z dotknienia ran Páńſkich ktore potym máiąc ſobie zá iedne vćieczkę y obronę beſpiecznie Pogáńſkim narodom opowiadał Ewángelią świętą. A ná wſchod vdawſzy ſie Solus orbem terrarum percurrit, mowi ś. Jan Złotouſty & in medijs plebibus voluebatur volentibus eum interficere.

Ioan. 11.

D. Chriſ in Caté. S. Thom Cap. 11. Ioan.

Czemuż go ći nie zábili záraz/ kiedy im począł opowiádáć Páná Chryſtuſá/ ále áż dopiro teraz kiedy iuż ták wiele tyśięcy ná wiárę Chrześćiáńſką nawrocił/ kiedy Biſkupy poſtánowił/ y kośćioły ná cześć Chryſtuſowi Bogu náſzemu poświęćił? Temu Chrześćiánie/ iż miał obronę z ran Páńſkich ktore go broniły y od wſzelkiego niebeſpieczeńſtwá/ záſtaniały. Ták mowi o nich Auguſtyn ś. Longinus aperuit mihi latus Chriſti lancea, & ego intraui, & ibi requieſco ſecurus. Gdźie bowiem beſpieczniey może grzeſznik vchronić ſie niebeſpieczeńſtwá/ iáko w ránach zbawićielowych/ kiedy zá grzechy ſwoie pokutuie/ tám go czárt kuśić nie może/ świát ſie nie dośćiśnie/ ćiáło vmártwione będźie. Jednym słowem/ non accedet ad te malum, & flagellum non appropinquabit tabernaculo tuo, iáko Dawid świety powiáda.

D. Auguſt capit. 23. Manual.

Pſal. 90.

Plutárchus opiſuiąc poczwáry morſkie/ czyni też tám wzmiánkę iedney ryby ktora zowią Galeo/ o ktorey powiáda/ iż gdy ná iey rybiętá/ ktore oná ſámá zpłodźiłá niebeſpieczenſtwo iákie/ od innych ryb náſtępuie/ tedy chcąc ie máć ich záchowáć/ połknie wſzytkie ſámá/ y tám im żywnośći w brzuchu ſwoim dodáie/ y ták ie długo chowa/ áż niebeſpieczeńſtwo ominie. Podobnego coś Chryſtus Pan nazwány od oyczyzny Galilæus, z ſługámi ſwoimi kochánymi czyni/ kiedy widźi że ná nie niebeſpieczeńſtwo iákie náſtępuie/ tedy iáko ryba iáka Galeus, chowa ie w ránách ſwoich/ y pierśiámi ſwoimi Boſkimi záſtania Reuera mowi Bernat ś. vbi tuta, firmaq; infirmis ſecuritas, & requies, niſi in vulneribus ſaluatoris? Tanto illic ſecurior habito, quanto ille potentior eſt ad ſaluandum. fremit mundus, premit corpus, Diabolus inſidiatur, non cado.

Serm. 61. in Cant.

5. Máiąc tedy Thomáſz ś. táko

zaſtoney protekcya z ran Zbáwićielowych / nie dźiw/że był mężnym w przepowiádániu Ewángeliey ie° świetey/ bo miał y mądrośći/y czynienia cudow ſkárby nieprzebráne z támtąd. Miał y piekność ná duſzy y ná ćiele/ iż nań iáko ná Bogá iákiego támći ludźie dźicy pátrzáli/ y zá naſzcześliwſzego być go ſłuſznie rozumieli/ bo ſie nietylko nápátrzył/ ále ſie też y dotykał ran Zbáwićielowych/ zkąd náſze odkupienie wypłynęło/ y náczym błogoſłáwieńſtwo náſze naywyżſze záwiſło. Pieknie o tym świety Wincentius. Sua vulnera ſeruauit ad lætificandum beatos, ex intuitu ſuæ redemptionis. Nie będą powiáda mieli błogoſłáwieni w niebie wiekſzey roſkoſzy/ wiekſzey rádośći/ y wiekſzey ſzcześliwośći/ iáko pátrzyć ná rány Zbáwićielowe/ ktorymi ſą odkupieni. A dla tego ich powiáda Chryſtus Pan nie zágoiwał po zmartwychwſtániu ſwoim/ áby świeći iego mieli ná co pátrzyć/ y ćieſzyć ſie że ſą przez te rány odkupieni. Tych ran Zbawićielowych/ że ſie y nápátrzył/ y dotykał tu ieſzcze ná źiemi do woley ś. Thomaſz/ dla tego ſie też rozumie być naySzcześliwſzym miedzy Vczniámi Páńſkimi. Czego mu winſzuiąc ś. Bonáwenturá ták mowi do niego. O Thoma felicẽ habes licentiam à Saluatore tuo, vt manum mittas in latus, cujus bene

Serm. in Paraſceue.

Ser. 3 Dõ 1. poſt Paſch.

ficio in gloria ſublimaris. Szczeſliwyś ty powiáda Thomaſzu ś. żeć pozwolono włożyć rękę w bok Chryſtuſow/ ábowiem przez to ſamo doſtąpiłeś potym oney chwały wiekuiſtey ktorey teraz záżywaſz.

Do ktorey abyſmy też y my Chrześćiánie/ przez zaſługi Zbáwićielowe docifnąc ſie mogli/ prośmy o przyczynę Thomaſzá ś. ktorego Breuiariũ Gallicanum ſłuſznie Scrutatorem vulnerum Chriſti zowie/ iż przez dotykánie ſie blizn Páná Chryſtuſowych/ wiecznego żywotá doſtąpił.

Przetoż abyſmy też y my wiecznego żywotá doſtąpili/ mieymy w vczćiwośći rány Zbáwićielowe/ ktore dla nas ponieść raczył. Sibi voluit pro te manus, & pedes, clauis glorioſiſſimis perforari, mowi świety Bonáwenturá/ vt cum ad ipſum perueneris, ſic tuæ manus intrent in ſuas, & pedes in ſuos, vt ſibi inſeparabiliter coniungaris.

Cap. 1. Stimul. Amoris.

Zdarzże to nam Chryſte Jezu/ przez rány twoie przenadrożſze/ ábyſmy przez nie odkupieni/ ćiebie Bogá y odkupićielá náſzego/ pátrząc wiecznymi czáſy ná nie z rádośćią y vćiechą wielką Dobrodźiciem náſzym wyznawáli/ w oney iáſnośći nieſkończoney mowiąc Deus Dominus, & illuxit nobis. Amen.

W dźień Bożego Narodzenia

Ewángelia v Iana S. w Rozdź. 1.

NA poczatku było ſłowo/ á ſłowo było v Bogá/ á Bogiẽ było (ono) ſłowo. Toć ſłowo było ná poczatku v Bogá. Wſzytko ſie przezeń ſtáło/ á bez niego nic ſie nie ſtáło/ co ſie ſtáło. W nim był żywot: á żywot był świátłośćią ludźi: á świátłść w ciemnośćiách świeći: á ciemnośći iey nie ogárnęły. Był człowiek poſłány od Bogá/ ktoremu imię było Jan. Ten przyſzedł ná świádectwo: áby świádczył o świátłośći/ áby przezeń wſzyſcy

wierzyli. Nie byłći on świátłośćią; ále iżby świádczył o świátłośći. Byłáć świátłość prawdziwa/ ktora oświeca wſzelkiego człowieká ná ten świát przychodzącego. Ná świećie był: á świát ieſt vczynion przezeń: á świát go nie poznał. Przyſzedł do ſwey włáſnośći: á ſwoiż go nie przyięli. Lecz ktorzykolwiek przyięli go/ tym dał moc áby ſię ſtáli ſynámi Bożymi: tym ktorzy wierzą w Imię iego. ktorzy nie ze krwie/ áni z woley ćiáłá/ áni z woley mężá: ále ſię z Bogá národzili. A Słowo (ono) ćiáłem ſię ſtáło/ y mieſzkáło miedzy námi (y widźieliſmy chwałę iego/ chwałę iáko iednorodzonego od oycá) pełne łáſki y prawdy.

KAZANIE PIERWSZE

O Táiemnicy Wćielenia Páná Zbáwićielá náſzego.

Verbum Caro factum eſt. *Joan.* 1.

Nieſłychána świátu nowiná národzenie Zbáwićielowe.

CO niegdy Anyoł rzekł Páſterzom/ przez noc przy trzodách ſwoich czuiącym/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ to ia teraz łáſkom wáſzym/ tu ná chwałę Bożą zgromádzonym rzec beſpiecznie mogę. Annuntio vobis gaudium magnum, quia natus eſt nobis Saluator mundi, de Maria Virgine in Bethleem Iuda.

A tey nowiny ták wielkiey táiemnice/ w dźiśieyſzey Ewángeliey Ian ś. dwiemá ábo trzemá słowy tylko záwárł. Verbum caro factum eſt.

Iáko ſię złączyłá nátura Boſka z náturą ludzką w P. Chryſtuſie rozum tego ludzki poiąć nie może.

Bo lubo to rozmáitymi figurámi y znákámi ſtárego zakonu/ przyśćie ſyná ſwoiego przed wieki zrodzonego/ ná ten świát/ Bog Oćiec ludźiom oznáymował/ trudno iednák poiąć y wypowiedźieć/ ták wielką dobroć iego/ y ſpoſob wćielenia ſię w żywot Naświętſzey Pánny Máryey. A tym ieſzcze bárźiey ſpoſob złączenia ſię nátury Boſkiey z náturą náſzą ludzką. ktorą ſyn Boży/ dla tego tylko ſámego ná ſię przyiął/ iż ták świát vmiłował/ y vżalił ſię vpadku náſzego/ że to/ coby człowiek miał zá grzechy ſwoie ćierpieć/ to on ſám dobrowolnie przyiął ná ſię In ſimilitudinem hominum factus.

Dla tegoż y Ian ś. nie mogąc tey táiemnice wćielenia Zbáwićielá náſzego poiąć/ áni piorē opiſáć/ lubo wielką mądrość wyczerpał z pierśi Páńſkich przy oſtátniey wieczerzy ná łonie iego leżąc/ y wielkie rzeczy widźiał obiáwione ſobie/ ná gorze wyſpy Páthmos rzeczoney/ te tylko dwie słowá o tym w dźiśieyſzey Ewángeliey powiedźiał. Verbum caro factum eſt. A to dla tych dwu przyczyn. Pierwſza iż o Pánu Bogu mowić/ y o iego táiemnicách bádáć ſię/ ieſt rzecz rozumowi ſtworzonemu niepodobna/ in comprehenſibilis enim eſt. Druga áby nas náuczył/ iáko śiłá powinniſmy Pánu Bogu zá iego dobrodźieyſtwá/ á oſobliwie zá to/ że dla náſzego zbáwienia dźiś národźić ſię raczył/ propter noſtrā enim ſalutē deſcēdit de cælis.

Czemu krotko wćielenie Syná Bożego Ian ś. opiſał.

Pierwsza Część

Iáko ieſt rzecz niepodobna rozumowi ludzkiemu poiąć táiemnice Boſkie.

Pierwßa przyczyná, dla ktorey Ian ś. krotkimi słowy opiſuie národzenie Zbáwićiela náßego

Gdy Jan ś. ták krotko mowi o wćieleniu ſyná Bożego Verbum caro factum eſt. Słucháczе w P. Bogu mili/ nic inßego tu nas náuczyć niechce/ tylko żebyſmy o Pánu Bogu niebádáli ſię y nie ßperláli rozumem náßym w táiemnicách iego/ ále to co nam Kośćioł ś. podał od ſámego Páná Chryſtuſá wźiawßy/ zupełnie wierzyli. Scrutator enim maieſtatis opprimetur à gloria. Jáko kiedy chce kto długo w słońce pátrzyć y w nim mákuły iákie vpátrowáć; wzrok ſtráći y olśnie/ ták kto zechce pytáć ſię o Boſkich táiemnicách/ olśnie ná rozumie y zginie ná dußy. Dla tegoż y ſtárzy Phylozophowie náuczáli [illegible] ludźi/ áby ſkromno; ábo zgołá nic/ o P. Bogu nie mowili/ Porphyrius nápiſał Deum laudari debere puro ſilentio & caſta de illo cogitatione. A Simonides záś powiedźiał/ im wiecey myślę/ co to ieſt Bog/ tym mniey rozumiem. Stąd poßło było we zwyczay v ſtárych/ iż tym ktorzy śli do Kośćiołá modlić ſię/ ábo ofiáry oddáwáć/ boćianá málowánego wyſtáwiano/ áby pátrząc ná to że boćian iezyká nie ma/ iáko náturáliſtowie powiádáią/ ráczey ſercem czyſtym niżeli iezykiem P. Bogá chwalili/ á ieśli iezykiem/ tedy krotko bárzo/ y nic o iego ſpráwách y táiemnicách nie bádáiąc ſię. Quid ſi Deus in cor hominis non aſcẽdit, quid ergo quæris, vt aſcendat in linguam quod in cor hominis non aſcendit? powiedźiał Auguſtyn ś. A co Hieronim ś. piße w Pſálmie 64. Te decet hymnus Deus in Syon. To verſia Żydowſka ma Tibi ſilentium laus in Syon. áby ráczey milczeniem/ niżeli prożnym/ ábo ćiekáwym bádániem ſię ludźie Páná Bogá chwalili.

lib. 2. de Abſtin.

ſup Pſalmum 85

Krotko tedy Jan ś. wćielenia ſyná Bożego táiemnice opiſuie Verbum caro factum eſt. A ná początku ſwey Ewángeliey powiedźiał Deus erat Verbum toć ſię Bog ſtał człowiekiem/ wtora perſoná Troyce przenáświetßey To ieſt/ słowo ono ktore było przed wieki; przez ktore ſtworzony ieſt ten świát widomy In principio ábowiem erat verbum, A Moyzeß powiedźiał In principio Deus creauit cælum & terram, A przez to słowo wßytkie rzeczy ſą ſtworzone. Omnia per ipſum facta ſunt. A co Moyzeß powiedźiał Dixit Deus fiat lux, y dáley fiant luminaria in firmamento cæli. To Jan ś. o tym słowie wćielonym nápiſał Et vita erat lux hominũ & lux in tenebris lucet. A ták co Moyzeß o tey słoneczney świátłośći powiedźiał/ to Jan ś. o Chryſtuśie Pánie/ ktory ieſt świátłośćią duß náßych & ſplendor ſubſtantiæ Patris, wierzyć nas náuczył.

Piße Nicephorus iż gdy brano fundámentá ná Kośćioł Sálomonow/ tedy náleźiono w źiemi columnę mármurową/ wodą ná koło okrążoną/ ná ktorey nápiſano było In principio erat verbum; gdźie potym Sálomon tę kolumnę podźiał/ nic o tym nie wiemy; to tylko mamy że Jan. ś. Ewángelią ſwoię záczyna temi słowy In principio erat verbum ktore słowá/ iáko piße Simon Metháphráſtus ſłyßał z niebá miedzy niewypowiedźiánymi gromámi y błyſkáwicámi/ gdy był záchwycony ná gorze iedney wyſpy Páthmos/ áby oglądał táiemnice ſobie od Páná Bogá ziáwione. To tedy słowo według obietnic Prorokow śś. y Pátryárchow dźiś ſtáło ſię ćiáłem/ dźiś dla zbáwienia náßego przyięło ná ſię człowieczeńſtwo/ y co nas były grzechy oddźieliły od Páná Bogá iáko Izáiaß powiedźiał Iniquitates veſtræ diuiſerunt inter vos & Deum veſtrum to Chryſtus Pan vtraquæ fecit vnũ.

libr. 12. Hiſt.

Dźień tedy dźiśieyßy ieſt dźień dobrey nowiny: ábowiem Dominus de Sinai venit & de Segor ortus eſt nobis, apparuit de monte Pharan. Ten Pan ktory ná Sinái gorze zakon dawał Moyzeßowi/ ktory w ogniu/ w gromách/ y łyſkáwicách ſtráßnych vmawiał ſię z nim/ przyßedł do nas pacificus & mitis; ktory ná gorze Segor kazał był węża miedźiánego wyſtáwić/ áby káżdy vkąßony od wężá weyźrzawßy nań ozdrowiał; przyßedł teraz máluczki/ áby nas prawdy náuczył/ y potym zá nas ná gorze Kálwáryey ſam był wywyżßony: ktory ná gorze Pháránie dał onỹ śiedmidźieśiąt ſtárcom duchá mądrośći/ áby rządźili/ y ſądźili lud Żydowſki/ ſam teraz z niebá ſtąpił/ áby odpráwiwßy zbáwienie

Deut 33

Numerorũ. 11.

náße

náße/ zeſłał ná Apoſtoły ſwoie Duchá ś. ktoryby ich náuczył rządzenia kośćiołá iego; w ktorym ábyſmy wßyſcy doſtąpili chwały iego/ dźiśia przeto Verbum caro factum eſt.

Apoc. 10

A iáko powiáda Jan ś. w ſwoim obiáwieniu Vidi Angelum deſcentem de cælo, amictum nube, & iris erat in capite eius. Ten Anyoł był to ſyn Boży/ było to ono ſłowo przedwieczne/ ktorego názywa Jzáiaß Magni conſilij Angelus; odźiány obłokiem to ieſt/ człowieczeńſtwem náßym. Jáko bowiem obłok rodźi ſie z ćiepłá słonecznego y zwaporow wychodzących z źiemie/ ták Chryſtus Pan vrodźił ſie z ſpráwy Duchá ś. y ze krwie przenáświętßey dźiewice Máryey. Et iris in capite eius to ieſt koroná krolewſka/ zá ktora dána mu poteſtas in cælo & in terra. A że ieſt Rex fortis Rex pacificus tedy tęczá ná głowie iego/ znáczy pokoy/ ktory nam z niebá przyniosł iáko Anyołowie ſpiewáli. Gloria in excelſis Deo, & in terra pax hominibus znáczy ſpráwiedliwość/ znáczy miłośirdźie: bo fárbá w tęczy czerwona wyßłá ku niebu/ znáczy zemſtę/ krew/ gniew/ ktory przećiwko złym ludźiom przyßedßy z niebá w dźień oſtátniego ſądu pokaże. A fárbá záś źielona ku źiemi ſpußczona/ znáczy nádźieie/ łáſkę/ y miłośierdźie hominibus bonæ voluntatis. Te tedy ták wielka táiemnice przyśćia Páńſkiego ná ten świát/ y te ták wielka miłośći iego dobroczynność/ że niebo opuśćiwßy/ ſpuśćił ſie ná te náße niſkośći/ áby nas z Bogiem Oycem poiednał/ kilka ſłow opiſał Jan ś. Verbũ caro factũ eſt, iáko ow co świát wßytek ná máppie odryſuie. ábyſmy krotkimi ſłowy to ie° dobrodźieyſtwo wyſławiáli/ á nie bádáli ſie iáko ſie bádáia ćiekáwie/ y zbluźnierſtwẽ niewierni Pogáni/ vporni Schizmátycy/ y Hæretycy niezbożni.

Táiemnicá widzenia Janá ś. co znáczyłá.

W TORA CZĘSC

Iáko wiele ieſteſmy powinni Zbáwićielowi náſzemu zá ták wielkie dobrodźieyſtwo wćielenia iego.

Wtora przyczyná, czemu krotko opiſuie národzenie Páńſkie Jan ś. Ewángeliſtá.

DLa tego ſpráwę wćielenia Syná Bożego ták krotkimi ſłowy opiſał Jan ś. Chrześćiánie/ ktorey ták długo świát oczekiwał/ áby ſnąć w krotkich ſłowiech/ ták wielkie od Páná Bogá dobrodźieyſtwo nam dáne/ cudownie záwárte/ mogliſmy/ tym prędzey poiąć/ tym dłużey pámiętáć/ y tym pilniey vważáć/ á vważáiąc z wielką wdźięcznośćią dźiękowáć iemu/ że dla nas grzeßnych sſtał ſie człowiekiem; á człowiekiem ták nędznym y vbogim że non erat ei locus in diuerſorio. Bo gdyby ſie był vrodźił w domu bogátym/ y w doſtátkách wielkich/ iáko ßedł z liniey naywyżßych kápłanow/ bogátych w doſtátki Pátryárchow/ obfitych w rozum Prorokow/ potężnych Krolow/ walecznych Wodzow/ nie káżdemu by ſie zeßło do niego przyſtąpić/ á zwłaßczá vbogiemu. Ale że ſie raczył ták národźić/ że mamy wßyſcy przyſtęp wolny do niego/ wßyſcy z nim ná káżdym mieyſcu przez modlitwę mowić możemy/ tedy mamy mu zá co dźiękowáć/ iż proſpexit de excelſo ſancto ſuo, Dominus de cælo in terram aſpexit, vt audiret gemitus compeditorum vt ſolueret filios interemptorum. Pozábiiáły były grzechy rodźicow náßych/ powiązáły nieprawośći nogi y ręce náße/ ták/ żeſmy tylko w piec ogniſty mieli być wrzuceni. A to Pan weyźrzał ná nędze

Czemu ſie vbogo Chryſtus Pan národźił.

náße/ y rozwiązał nieprawośći náße. Catharactæ cæli apertæ ſunt, & facta eſt pluuia ſuper terram, ták vpuſtem iákim miłoſierdźie wypłynęło ná nas z niebá/ ktore wdźięcznie mamy przyimowáć/ y iuż nie w grzechách leżeć/ ále dźiękowáć mu zá iego dobrodźieyſtwá/ rozmyśláiąc vſtáwicznie tę táiemnicę wćielenia iego/ iáko czyniłá ś. Małgorzetá z Káſtyliey Zakonniczká Reguły Dominiká ś. ktora gdy w wielkiey świątobliwośći vmárłá/ á ćiáło iey dla dłużßego záchowánia wypáproßone bálſomowano/ piße Raphael Raſius, iż w ſercu iey náleźiono obraz národzenia Zbáwićielá náßego wykonterfektowány/ to ieſt/ Naświętßą Pánnę w koronie złotey/ z dźiećiątkiem Pánem Jezuſem/ y Jozephá ś. przy ktorym wol y ośieł kleczy. To ſerce iáko świádczy Cárthagená/ y po dźiś dźień chowáią w kośćiele ſwoim ná wieczną pámiątkę Oycowie Dominikáni w mieśćie Káſtellánie/ od ktorego wielka część krolеſtwá Hiſzpáńſkiego Káſtyllia ſię zowie.

Parte 2. hiſt.

Agamus ergo, dilectiſſimi, gratias Deo Patri, per filium eius, in Spiritu ſancto: mowi Leo ś. Papież/ qui propter multam charitatem ſuam, qua dilexit nos, miſertus eſt noſtri, & cum eſſemus mortui peccatis conuiuificauit nos Chriſto vt eſſemus in ipſo, noua creatura, nouum figmentum. Dźiękuymy powiáda/ Chrześćiánie Bogu Oycu/ przez Syná iego iednorodzonego/ w Duchu ś. ożywiáiącym: ktoryz wielkiey miłośći ſwoiey/ ktorey ięzyk żaden ſtworzony wypowiedźieć nie może zmiłowáć ſię nád námi raczył/ ktorzyſmy byli pomárli w grzechách/ á ożyliſmy w Chryſtuśie/ ták/ żeſmy ſię przez iego łáſkę ſtáli iáko nowa kreátura/ świeżo dopiro rękomá Boſkimi vlepiona. Zrzućmyż tedy z śiebie ſtárego człowieká/ z iego nałogámi ſproſnymi/ á odnowiwßy ſię w Chryſtuſá/ y ſtáwßy ſię vczeſtnikámi národzenia iego świętego/ carnis renunciemus operibus.. A ieſt to wielki znák/ przyßłego dá Bog w niebie błogoſłáwieńſtwá tych ludźi/ ktorzy vmieią bydź wdźięcznymi dobrodźieyſtwá Boſkiego/ Beatus populus qui ſcit iubilationem, mowi Dawid święty/ ábowiem będą oświeceni łáſką niewypowiedźiáną Páná Bogá ſwoiego/ y będą pátrzyć ná twarz iego świętą z rádośćią/ weſeląc ſię przed máieſtatem y oblicznośćią iego wiecznymi czáſy/ in lumine v[illegible] tui ambulabunt, & in nomine tu[illegible] exultabunt tota die.

Serm. 1. de Natiu. Domini.

Pſal. 88.

Dayże to Chryſte Jezu/ áby pámiątká národzenia twoiego/ y w náßych ſercách ták byłá wyryta/ áby iákoś nam dał poteſtatem filios Dei fieri, ták mogliſmy ćię Verbum apud Deum w náturę náßę vbránego oglądáć/ y tobie cześć y chwałę z Oycem y Duchem świętym ná wiek wiekow oddáwáć. AMEN.

KAZANIE WTORE

O Zywoćie wiecznym, y Swiátłośći, przez Páná Chryſtuſá nam dáney.

Et vita erat lux hominum. *Joan. 1.*

Wßytkich rzeczy żyiących początek żywotá od P. Bogá.

Wiem o tym niewątpi/ Chrześćiánie w P. Bogu mili/ iż wßytkich rzeczy żyiących ná świećie/ żywotem ieſt Bog náß/ Stworcá niebá y źiemie. ktory iáko ſkoro ſtworzył ná niebie Anyoły/ ták im też záraz dał żywot wiekuiſty/ áby żyli w ßczęśliwośći oney niewypowiedźiáney bez końcá/ á chwalili go nieprzeſtáiąc/ zá ták wiel-

kie dobrodźieystwo pokázáne sobie. Tákże też kiedy stworzył y człowieká/ mowi pismo/ inspirauit illi spiraculū vitæ, dał mu duchá żyiącego/ ktoryby y po śmierći trwał ná wieki/ ták iáko y sam Pan Bog/ bez końcá. Bestyom záśie niemym/ iż tylko do czásu miáły żyć/ ná potrzebe y wygode człowiekowi dáne/ nie wlał duchá żyiącego ná wieki/ ále tylko dał duszę doczesną/ de potentia materiæ eductam, ktora sie záraz w wiátr obraca/ iák storo bydle zdechnie.

Genes. 1

Chcący tedy Jan ś. pokázáć/ iż Chrystus Pan nie tylko był człowiekiem/ kiedy sie z Naświetszey Pánny národźił/ ále też y Bogiem przedwiecznym/ powiedźiał w dźisieyszey Ewángeliey/ iż w nim iest źrzodło żywotá wszytkich rzeczy żyiących. In ipso vita erat. A nietylko żyiących vita sensitiua, ábo vegetatiua: ále też vita intellectiua & immortali, ktora ma swoie oswiecenie przez rozum/ y zna co iest złego/ a co iest dobrego: zna Páná Bogá stworce swoiego/ ktory go stworzył/ y dał mu te iásnosć ná duszy iáko świece ... áby w ćiemnośći nie chodźił/ y nie pobłądźił z drogi zbáwienney Et vita era[t] l[u]x hominum, & lux in tenebris lu[c]et, & tenebræ eam non comprehenderunt.

Y w nim wszyscy żyiemy iáko w dawcy żywotá.

Ioan. 1.

A że to oświecenie ná rozumie bierzemy od Páná Bogá/ ktory iest żywotem y dáie nam żywot/ toczą tym idźie/ że też on iest y świátłośćią kiedy iest żywotem. Czemuż tedy tey świátłośći ábo iásności nie widáć było od Páná Chrystusá kiedy sie národźił/ y kiedy żył miedzy ludźmi ná świećie lat trzydźieśći y trzy? Odpowiedźi ná to żaden dáć nie może inákszey/ ieno że ták chćiał. Bo lubo to Bostwo swoie zákrył ćiáłem naszym ludzkim/ vrodźiwszy sie iáko człowiek/ przećie nie iest to rzecz ták solida & cōpacta, to ćiáło násze z glyny vlepione/ áby wielmożnośći ie[o] promienie y one iásność niewypowiedźiána mogło zahámowáć y zákryć w sobie. Rowszem cud wiekszy/ że od ták wielkiey iásnośći/ ktora ma Bog wszechmogący w sobie nierozpłynęło sie iáko wosk y nie obroćiło wniwecz. Czemu wielce zádźiwiwszy sie Izáiasz święty/ gdy rácyey żadney vpátrzyć nie mogł/ wielkim głosem záwołał/ Vere tu es Deus absconditus. O zaprawdę ty iesteś Bogiem zákrytym Chryste Jezu/ ktoryiákoś sie w niebie przed wieki zrodźił z Oycá bez mátki/ ták y teraz zá spráwą Duchá ś. vrodźiłeś sie z Mátki Pánny/ bez Oycá/ ktoż możę wypowiedźieć táiemnice twoie w tákowym dźiele/ ktoremu sie Niebioſá dźiwuią/ kto słowy opisze ták cudowne národzenie twoie/ ktorego Anyeli poiąć niemogą.

Chrystus P. iż iest żywotem wszytkich rzeczy żyiących, dla tego też zá/ raz iest y oświeceniem ich.

Cap. 43.

Pátrząc tedy ná tákowy postępek twoy/ ktoryś dla zbáwienia nászego dźiś vczynić raczył/ żeś sie stał człowiekiem/ pytáć sie ná dźisieyszym kazániu bedźiemy/ czemuś dźiśia w pieluszki vwiniony/ czemu miedzy bydlęty we żłobie położony.

Zbáwićielu nász/ ktory posuisti tenebras latibulum tuum, oświeć dźiśia oczy Słuchaczow moich/ áby ćie poználi Bogá swoiego; oświeć y dusze moie/ ábym im godnie mogł opowiádáć táiemnice twoie. Reuela oculos meos & considerabo mirabilia de lege tua.

Psal. 98.

Pierwsza Część

Czemu Chrystus Pan w pieluszki vwiniony.

TIlekroć rázy Pan Bog ludźiom pokázował sie w chwale swoiey/ záwsze istnosć nátury swoiey Bostkiey miał zákrytą iásnośćią iáko ábo obłokiem/ żeby go oko śmiertelne nie doyźrzáło/ y nie rostopiło sie wniwecz.

Iſaiæ 63. ex interp Sept.

wecz. Bo iáko Izáiaß Prorok ś. powiáda. Kiedyby Pan Bog iſtności nátury ſwoiey nie záſłaniał od nas niebem/ y máieſtatu ſwoiego nie okrywał świátłośćią/ à facie tua montes defluerent, aquæ arderent igni. źiemiáby wßytká roſtopiłá ſie iáko wośk/ y wody wßytkie wygorzáłyby ogniem/ nietylko żeby ſie człowiek niemiał roſtopić / y wniwecz rozſypáć od wielmożności/ y ſtráchu máieſtatu Páńſkiego.

Exod. capit. 3.

Przetoż gdy ſie pierwßy raz Pan Bog vkazał Moyzeßowi/ tedy nie vkazał mu ſie w Boſkiey iſtnośći ſwoiey/ bo by nan pátrzyć nie mogł/ y roſpłynałby ſie iáko kruſzec w ogniu ſtopiony/ ále mu ſie vkazał w ogniu/ ktory ná ieonym krzaku ſie záwieśił/ á krzaká przećie onego nieſpalił.

Potym kiedy iuż Żydy wywiodł ná puſtynią/ tám wßytkim ſie Żydom P. Bog vkazał/ ále w obłoku/ oczym Piſmo ś. Reſpexerunt ad ſolitudinem & ecce gloria Domini apparuit in nube. Tákże kiedy Moyzeß ſkończył przybytek Pánu Bogu/ y poświećił go Operuit nubes tabernaculum teſtimonij, & gloria Domini impleuit illud.

Exod. capit. 14. Leuit. 19

P. Bogá w iſtnośći iego oko śmiertelne nigdy nie widźiáło.

A ták po wßytkie czáſy ſtárego Zakonu/ ile rázy ſie vkázował abo Pátryárchom świetym/ ábo Prorokom/ ábo Kápłánom/ záwße ſie vkázywał/ ábo w ogniu y iáſności wielkiey zakryty/ ábo w obłoku abo wemgle. A przećie nigdy iſtnośći iego Boſkiey oko ludzkie nie widźiáło. aż dopiro w niebie po wniebowſtąpieniu Páná Chryſtuſowym ktory gdy chćiał przyść ná świát y ſpráwić odkupienie náße/ ſtał ſie nam podobnym y przyiął náture náße ludzka ná ſie áby zákrył Boſtwo ſwoie/ y z námi konwerſował/ bez zepſowánia nátury náßey.

A ták gdy ſie czás ſpełnił pożadány od oycow świetych w otchłániách bedacych / raczył ſie národźić niewypowiedźiánym ſpoſobem z Naświetßey Pánny Máryey ktora dźiś peperit filium ſuum primogenitum, pannis inuoluit, & reclinauit in præſepio.

Czemuż go tedy Naświetßa Pánná w pieluſzki vwinełá? ponieważ iuż iáſność Boſtwá ſwoiego zákrył w ćiele ludzkim iáko w lepiance iákiey glinianey/ abo iáko świece goráiaca w garku iákim? Odpowiádam/ iż to vczyniłá dla dwu przyczyn.

Chryſtus Pan w pieluſzki był vwiniony dla tego ábyśmy nie wglądáli rozumem náßym ćiekáwie w Boſtwo iego ś.

Pierwßa/ abyśmy nie byli ćiekáwymi badáczámi w rzeczách Boſkich ábowiem ſcrutator maieſtatis opprimetur à gloria. Máią to ludźie w obyczáiu/ kiedy ieden drugiemu poſyła vpominek iáki/ ábo pomáráńcze námiśie/ ábo roſtruchan iáki złoćiſty/ tedy nie każe tego vpominku nieść przez vlice odkryćie/ áby wßyſcy pierwey widźieli/ niżeli ten/ komu go poſłano. Ale to każe przykryć/ ábo tuwálnią iáką piekną/ ábo kitayką zwierzchu: żeby ten komu oddáią/ nie wiedząc co mu przynieśiono/ odkrył ſam inſperatè, y tym wdźieczniey przyiął/ obaczywßy z nienacká to co mu poſłano. Ták kiedy nam kośćioł ś. śpiewa/ Puer natus eſt nobis & filius datus eſt nobis. Iáko Izáiaß powiádał w proroctwach ſwoich/ Naświetßa Pánná przykryłá go pieluſzkámi/ áby nie káżdy widźiał/ co to zá vpominek poſłano nam z niebá; y żeby nie káżdy ſie pytał; iáko to słowo przedwieczne ſtáło ſie ćiałem.

Polſka náßá ćiekáwość.

V nas bowiem Polakow táki ieſt zwyczay vporczywy/ iż kiedy widźimy że kto nieśie co zákrywßy ſuknią pod pachą/ ábo też tuwálnią námiśie/ to záraz ſkoczym do niego/ y przez gwałt prawie chcemy wiedźieć/ co nieśie/ pytáiac go częſtokroć/ coż to maß? coż to maß? ano ten ktory nioſł/ dla tego to przykrył/ ábyś ty nie wiedźiał/ y nie widźiał co to nieśie. ná coż go tedy turbuieß y pytaß co to nieśie?

Ták też ludźie ćiekáwi vſłyßawßy o Národzeniu Páná Chryſtuſowym/ záraz pytáią ſie z pilnośćią/ Vbi eſt qui natus eſt Rex Iudæorum, nie dla tego żeby mu pokłon dáli/ iáko Bogu y Krolowi ſwoiemu/ ále żeby go co predzey zgłádźili/ poki do lat y do potencyey nie przyidźie. Tákże pytáią ſie/ quomodo natus abſque matre in cælo, aut abſque Patre in terra? Nie żeby mu ofiárowáli Mirrhe/ Kádźidło/ y Złoto/ ále żeby bluźnili Boſtwo iego przenaświetße/ nie mogąc poiąć taiemnice wćielenia iego/ o ktorym Izáiaß powiedźiał. Generationem eius quis

cap. 53.

enar-

enarrabit: Zeby bluźnili Mátkeiego przenaświetszą/ ktora byłá Virgo ante partum, Virgo in partu, & Virgo post partum.

Zeby tedy ludźie nie byli ták ćiekáwi około rzeczy Boskich/ Moyżesz zbudowawszy Arke złotą/ w ktorey byłá Mánná/ co ią Zydźi ná pusczy iadáli/ okrytą z wierzchu skorámi bydlecymi áby nie káżdy záglądał/ co śie w świątnicy Páńskiey dźieie/ ále to tylko wierzył y czynił czego go zakon Páński náuczał. Ták też y Pánná Naświetsza porodźiwszy nam Zbáwićielá Chrystusá Jezusá chleb on zbawienny/ dáiacy nam żywot wieczny/ zákryłá go w pieluszki vwinawszy/ áby śie nie káżdy o iego národzeniu/ y o iego Bostwie bádał/ ále to tylko wierzył y czynił/ czego go náucza kośćioł ś. Kátholicki.

Exodi cap. 36.

Druga przyczyná iest/ czemu go w pieluszki vwinełá. Aby nas snać náuczyłá żebráć od niego miłośierdźia y łáski/ poki ma rece zwiazáne do czynienia spráwiedliwośći. Bo iáko po przestepstwie pierwszego rodźicá nászego zágniewał śie był P. Bog ná wszytek narod ludzki/ ták wygnawszy záraz Adámá z Ráiu postáwił Anyołá z mieczem v drzwi/ áby go názad nie pusczał/ y ile rázy zgrzeszy ná źiemi/ bez wszelkiego miłośirdźia karał. A ták kiedy śie záwźiełá swawola poświećie/ karał świát wszytek potopem. Kiedy śie wzniećiłá ćielesnosć miedzy Sodomczykámi/ karał ich ogniem/ Kiedy rożne przestepstwá zakonu czynili Zydźi/ rożne ná nich plagi przepusczał/ mieczá nieprzyiaćielskiego/ niewolcy wszytkiego narodu Jzráelskiego/ głodu okrutnego y powietrza/ západnienia śie źiemie/ przepusczenia száráncze ná zbożá/ y chrząsczow ná winnice y sády/ y co wiedźieć iákich plag nie było nád nimi. A iesscze śie tym P Bog nie kontentuiac powiedźiał przez Moyzeszá/ iż to wszytko rowne są plagi ná grzeszniki/ ále ieśliśie nie popráwią/ y nie vpámietáią/ ieszcze sroższe dáleko plagi ná nich przepuszcze. Si acuero vt fulgur gladium meum, & arripuerit iudicium manus mea, reddam vltionem hostibus meis, & his qui oderunt me retribuam, In ebriabo sagittas meas sanguine, & gladius meus deuorabit carnes de cruore occisorum, & de captiuitate nudati inimicorum capitis.

Stáráć śie mamy o miłośierdźie v Páná Bogá poki rece ma związáne do czynienia spráwiedliwośći

Deut. 32

Zeby tedy od tákiey zápálczywośći Pánná Naświetsza/ iednorodzonego syná swoiego pohámowáłá/ á spráwiedliwość iego świetą/ w miłośirdźie y łáske przemieniłá poniewaz ták narod ludzki vmiłował/ iż dla zbáwienia iego zstąpił z niebá/ y przyiął ná śie náture ludzką/ Habitu inuentus vt homo, związáłá iego rece świete pieluszkámi vt serui formam acciperet, á wspomniał ná mizeryą násze.

O Alexándrze wielkim piszą/ iż zśiádáiac raz z koniá/ włocznią ktorą miał w reku/ ták bárzo z trefunku obráźił w czoło/ kochánego Dworzániná swego Lizymáchá ná imie/ iż żadną miárą krwie zástánowić nie możono/ áż krol sam zdiawszy korone z głowy swoiey/ włożył ią ná głowe iego/ y ták cudownie práwie krew zástánowił. Co potym było mu dobrą wrożką y znákiem/ iż po skończeniu woien Alexándrowych miał być krolem ná mieyscu iego.

Plutar.

Do zástánowienia krwie ludzkiey/ ktora śie vstáwnie lałá dla grzechow nászych/ gdy ie vstáwnie Pan Bog karał/ nie mogł Pan Bog lepszego lekárstwá wynáleść/ iáko złożywszy korone swoie Boską z głowy swoiey włożyć ią ná człowieká/ y vczynić go Bogiem/ przyiawszy náture ludzką ná śie: y ták człowieká do chwały swoiey niebieskiey przeniozszy Dedit eis potestatem filios Dei fieri.

WTORA CZĘSC

Czemu Chrystus Pan we żłobie położony.

CO z ſtrony żłobu Páná Chryſtu-
ſowego w ktorym był położony/
powiáda Izáiaſz Prorok/ iż wi-
dźiał niegdy Páná Bogá śiedzącego
ná máieſtaćie wyſokim/ á koło niego
ſtáli dwáy Seráphini ſześćioſkrzydłá-
ći/ y ták wiele millionow Anyołow oko
ło máieſtatu iego. Jáko też wſpomi-
na y Jan ś. Ewángeliſtá w obiáwie-
niu ſwoim/ ktory widźiał Páná Bogá
w máieſtaćie ſwoim & erat numerus
eorum millia millium, dicentium
voce magna, ſedenti in throno, &
Agno, benedictio & honor, & glo-
ria, & poteſtas in ſæcula ſæculorum
Amen.

Apoc. 5. & 7.

Izáiáſzu ś. cobyś też teraz rzekł kie-
dy byś obaczył Páná/ ktore ná on czás
niebo ogárnąć niemogło/ á on śie zá-
wárł w iedney vbogiey ſzopie. ktory
śiedźiał ná máieſtaćie ták wynioſłym/
ták świetnym/ á on teraz leży we żło-
bie ná ſłomie. Co koło niego ſtáli dwá
Cherubini po ſześćiu ſkrzydeł máiący/
to teraz przy nim dwie beſtye nieme/
woł y ośieł/ Et à cuius calore nemo
eſt, qui ſe abſcondat, á on teraz po-
trzebuie zágrzania od ich páry żeby
nań chucháli. Qui amicitur lumine
ſicut veſtimento, teraz w pieluſzki ieſt
vwiniony. Jeślibyś śie temu nie dźi-
wował wielce? Jeślibyś nie żáłował
że vſtá maſz zmázáne/ y nie możeſz wy-
powiedźieć/ ták wielkiego vniżenia
iego?

Lecz niedźiwuy śie temu Proroku ś.
Sic Deus dilexit mundum. áby Syn
iego iednorodzony vrodźiwſzy śie czło-
wiekiem/ był położony we żłobie zá
człowieká/ ktory zgrzeſzywſzy w Rá-
iu/ abſcondit ſe in medio ligni para-
diſi, ſkrył śie w drzewo wypruchniáłe/
ktore ſtáło w pośrzod Ráiu. A żeby
był położony miedzy dwiemá beſtyámi
niemymi wołem y ośłem dla człowieká
grzeſznego/ ktory po przeſtępſtwie ſwo
im comparatus eſt iumentis inſipi-
entibus, & ſimilis factus eſt illis.

Gen. 3. Iż Adam zgrzeſzywſzy ſkrył ſie w drzewie wyprochniáłym, dla tego Chryſtus Pan ſtawſzy ſie człowiekiem był położony we żłobie, iákoby do-

Druga iż pierwſzy rodźic náſz A-
dam/ zgrzeſzył pożywáiąc owocu z drze
wá zákazánego; tedy też ſłuſzna rzecz
byłá/ áby był Chryſtus Pan (ktory
ſtał śie człowiekiem/ áby człowieká
odkupił od niepráwośći iego) y vrodźi-
wſzy śie odpoczywał záraz ná drzewie;
y vmieráiąc żywot ſwoy ſkończył ná
drzewie/ ieśliże chćiał doſyć vczynić
ſpráwiedliwośći Bogá Oycá ſwoiego/
ktory tákie práwo wydał ná przeſtę-
pniki/ iż per quæ quis peccat, per ea-
dem & puniatur. A że człowiek zgrze
ſzył z drzewá owocu pożywáiąc/ tedy
też miał bydź karány/ ná drzewie poło-
żony y záwieſzony. Co iż Chryſtus Pan
podiął śie ſam zá narod náſz ludzki od-
práwić/ tedy y vrodźiwſzy śie muśiał
bydź w drewniánym żłobie położony;
y vmieráiąc ná drewniánym krzyżu zá
wieſzony/ y Jozephá ſobie zá Oycá
mniemánego obrał ktory był ćieślą/ ko
ło drzewá śie báwił vſtáwnie.

ſyć czyniąc zá przeſtępſtwo Adámowe.

Nákoniec/ iż człowiek zgrzeſzył
wźiąwſzy pokarm z drzewá/ ktorego
mu zákazano było pożywáć/ dla tego
Chryſtus Pan/ chcący go też pokarmē
vleczyć/ iż ſimilia ſimilibus medica
mentis curantur położył śie we żłobie
iáko pokarm iáki niemym bydletom
nágotowány/ ponieważ ludźie przez
grzech ſtáli śie bydletámi niemymi/ ſi-
cut equus & mulus, quibus non eſt
intellectus.

A żeby człowiek/ nie zádawał/ wi-
ny iákiey P. Bogu/ y nie vſkarżał śie iż
go obnáżył z iáſnośći rozumu po zgrze
ſzeniu/ iż nie może rozeznáć/ co ieſt po-
trzebnego iemu/ do powſtánia z grze-
chu/ y oddáwánia chwały ſtworcy ſwo
iemu/ ktorą powinien, dla tego mu
P. Bog dał ná duſzy czworákie oświe-
cenie/ áby śie go trzymáiąc/ doſtąpił ży
wotá wiecznego/ y był w wieczney
chwale z P. Bogiē/ do ktorey ieſt ſtwo
rzony iáko do końcá ſwoiego.

Czworákie oświecenie dał Pan Bog człowiekowi, áby powſtał od grzechu.

Naprzod go oświećił ná rozumie
dawſzy mu rozſądek złego y dobrego/
czego beſtyom niemym niedał. A ſtąd
Dawid ś. mowi Signatum eſt ſuper
nos lumen vultus tui Domine. Já-
ko ſam Pánie Boże náſz/ maſz w ſobie
świátłość mądrośći niewypowiedźiá-
ney/ ták żebyſmy były podobnymi ponie
kąd/ dałeś też nam cząſteczkę mądro
śći twoiey świętey/ ile nam do zbáwie
nia/ y przyſtoynego ná świećie żyćia by
ło potrzebá.

Pſal. 4.

Drugie oświecenie nam dał/ po-
ſpolite ze wſzytkymi bydlęty od tey iá-
ſnośći niebieſkiey á oſobliwie od ſłoń-
cá y mieśiącá/ ábyſmy nie żyli w ćiemno

ściach/ iáko czárci przekleci w piekle/ ále żebyśmy przez rozum nam dány od P. Bogá przypátrowáli sie tym rzeczom stworzonym/ rożnymi kolorámi przyodźiánym/ rożnymi náturámi obdárzonym/ w rożnych cześciách świátá mieszkáiacym: á stad bráli sobie w rozum/ iáko to iest dobry Pan Bog nász/ iáko wielmożny y iáko madry/ záchowuiac te rzeczy wszytkie/ y rozrządzáiac in pondere, numero & mensura. A o tym to oświeceniu powszechnym wszytkich rzeczy stworzonych Prorok powiedźiał. Dominus est oculus vniuersæ carnis. bo to on sam opátruie/ on sam oświeca/ y on sam záchowuie w swoich náturách/ od stworzenia świátá áż do końcá.

Trzećie oświecenie iest człowieká przez łáske/ iż mu dáie poznáć wola swoie y zakon swoy/ iż wierzy w imie iego y czyni dobre vczynki według powołánia swego áby przez nie mogł sobie ná niebo zárobić. A o tym to oświeceniu Jan ś. w dźisieyszy Ewángeliey powiedźiał dedit eis potestatem filios Dei fieri, his qui credunt in nomine eius.

Czwarte oświecenie P. Bog dáie człowiekowi w chwale swoiey niebieskiey/ kedy ták rozum nas oświeći/ iż bedźiem mogli bez wszelkiey zasłony pátrzyć ná istnośćie Boska/ & videbimus eum sicuti est, á iuż żadney ćiemnośći obawiáć sie nie bedźiemy. A o tey to ostátniey świátłośći dusze nászey powiedźiał Jan ś. In ipso vita erat, & vita erat lux hominum. To iest Chrystus ten ktorego widźićie człowiekiem iest Bogiem prawdźiwym/ ktory dáie ludźiom y żywot y świátłość ná duszy/ pierwiey te doczesna/ á potym wiekuista y doskonáła. Do czego ábyśmy byli mogli tym predzey przystapić y tym snádniey/ stał sie dla nas człowiekiem y dźiś národźić sie raczył z Przeczystey dźiewice Máryey/ nád co iuż wiekszego dobrodźieystwá nam pokazáć nie mogł/ bo nas bogámi poczynić vmyślił y społdźiedźicámi swoimi w krolestwie niebieskim.

Co nabożnie Pánienká iedná zakonu Dominikáńskiego rozważáiac/ gdy sie cáła noc w dźień Bożego národzenia modliłá/ vyźrzáłá Pánne Naświetszą trzymáiaca Chrystusá Jezusá dźieciatko w pieluszki vwinione ná reku swoich. A gdy sie strwożyłá widzeniem onym y pádłá krzyżem ná źiemie. Rzekłá do niey Pánná Naświetszá. Nie boy sie/ wstań/ á weź to dźieciatko w rece swoie/ y cáłuy ie do woley. Ośmieli sie y wstánie/ y pocáłuie Páná Jezusá w noszki. A Pan Jezus rzecze do niey/ miłuiesz mie corko? Odpowie bárźiey niż siebie sáme Pánie. A Pan Jezus znowu. A prawdźiwie mie miłuiesz? Ona rzecze/ ty sam Pánie widźisz serce moie. A to rzekszy skonáłá zaraz á duszá iey z Anyołámi śpiewáiacymi poszłá zá Pánem Jezusem do niebá. Co gdy śiostry drugie vsłyszały/ wźiawszy ćiáło iey/ z wielkim nabożeństwem pogrzebły serce z niey wyiawszy/ ná ktorym nápisano było złotymi literámi Diligo te plùs quàm me, quia tu creasti, redemisti, dotasti me.

Speculū exempl. d.9.c.74

Przeto badźmy wdźiecznymi ták wielkiego dobrodźieystwá Páńskiego/ iż sie dla nas dźiś národźić raczył/ y ná źimnie/ y w vbostwie wielkim nedze nászey ludzkiey skosztowáć. Kleknimy przeto vt iumenta przed złobem iego w ktorym był położony/ á cáłuiac pieluszki iego/ sercem nabożnym prośmy/ áby iáko nam dał żywot y oświecenie rozumu; ták żeby nas do oney wieczney świátłośći záprowádźić raczył/ do ktorey nas stworzył/ y w ktorey sam mieszka y kroluie z Oycem/ y Duchem świetym ná wieki nieskończone Amen.

KAZANIE TRZECIE

O rádośći, y pożytkách wćielenia P. Zbáwićielowego.

Euangelizo vobis gaudium magnum, quod erit omni populo, quia natus est vobis hodie Saluator. *Luc. 2.*

Figurá národzenia P. Chrystusowego.

GDy śie Noe národźił/ Słucháicze w Pánu Bogu mili/ tedy oćiec iego Lámech bedac duchá Prorockiego pełen/ ták śie vweselił/ iż wszytkie rodźinę zwoławszy/ ná kupę/ przyczynę iey rádośći swoiey powiedźiał/ áby mu śie też weselić pomogli/ mowiac ták do nich. Nie temu śie ráduyćie że mi śie syn národźił/ bo to wszytkim Oycom przyzwoita ták syny miewáć/ iáko y corki; ále śie temu ráduyćie/ że mi śie syn táki národźił/ ktory wszytkich nas vwesieli ná tey przeklętey źiemi/ y vwolni nas od ćiężkiey prace/ ktora y około zbáwienia y około pożywienia nászego ponośimy. Iste consolabitur nos ab operibus, & laboribus manuum nostrarum in terra, cui maledixit Dominus.

Genesis cap. 5.

Przyczyná rádośći z národzenia Páná Chrystusowego.

Dáleko wieksza przyczynę dźiśia wesela y rádośći ma świát wszytek/ z národzenia Noego wtorego/ Chrystusá Jezusá/ ktory nas wyzwolił od iárzmá niewoli czártowskiey/ ktoresmy ćierpieli od przestępstwá Adámowego poczawszy/ áż do przyśćiá ná ten świát Zbáwićielowego. Ktory iáko śie skoro národźić ráczył/ nátychmiast vkazał śie Anyoł pásterzom mowiac: Euangelizo vobis gaudium magnū, quod erit omni populo: quia natus est vobis hodie Saluator, qui est Christus Dominus.

Ná dźiśieyszym tedy kazániu/ o tey rádośći świátá wszytkiego/ y o pożytkách Národzenia Zbáwićielowego/ krotko mowić bedźiemy.

A że zwykli ludźie dobrze sobie tuszyć w spráwách swoich/ kiedy máia przyiaćioł dobrych ná dworze krolewskim/ gdźie śie sadźić máia. Ták y my wiezac o tym dobrze/ że od tego Krolá ktory śie dźiś národźić raczył/ wszyscy po śmierći sadzeni bydź mamy/ á mamy tám Aduocatam nostram Naswietszą Pánnę Márya/ ktora iest Mátká Krolá tego/ przeto ábysmy z dźiśieyszego kazánia duchowny pożytek iáki otrzymáli/ vćieczmy śie do niey o przyczynę do synáiey namilszego/ mowiac Monstra te esse Matrem. Sumat per te preces, Qui pro nobis natus tulit esse tuus.

PIERWSZA CZĘSC

O rádośći świátá wszytkiego z Národzenia Chrystusá Iezusá.

JEst to stárá przypowieść v Polityków Chrześćiánie mili / iż gdźie krol rezyduie/ tám też mowimy że y dwor iego przenieśkiwa/ náprzykład. Iż Oćiec ś. Papież mieszka w Rzymie ná ten czás/ tedy kto-

kolwiek ma ſpáwe iáka v Papieżá/ mowimy/ że ma ſpráwe w Rzymie/ á po łáćinie/ in curia Romana. ná Dworze Rzymſkim. A kiedy Papieże mieſzkáli w Awinionie tedy ludźie mawiáli habet negotium Auinioni. ma ſpráwe w Awinionie. To ieſt v Papieżá/ ktory ná on czás mieſzkał ze dworem ſwoim w Awinionie.

Chryſtus Pan kiedy ſie dla zbáwienia náſzego národźić raczył w Bethleem/ w ćiele náſzym ludzkim/ iáko był przed wieki poſtánowił Bog Oćiec wſzechmogacy. ná vſluge iemu/ y ná ozdobe iego/ zeſłał tám ták wiele millionow dworzan ſwoich Anyołow świętych/ áby mu tám w ſtáyni/ w Bethleem/ pokłon oddáli/ y wſzytek narod ludzki/ do oddánia tákieyże chwały śpiewániem ſwoim/ y obwieſzczeniem národzenia iego/ iuż rzecza ſáma wykonánego pobudźili/ z miłośierdźia ſwoiego zeſłáć raczył. Co Páwel ś. krotkimi słowy opiſuiąc/ ták do Zydow w liśćie ſwoim nápiſał. Cum introduceret primogenitum in orbe terræ, dixit. Adorent eum omnes Angeli eius.

Hebr. 1.

Ktorzy to Anyołowie/ ſpuśćiwſzy ſie z wyſokośći niebieſkiey do ſtáynie/ w ktorey ſie národźić raczył Chryſtus Jezus/ rádość ſwoie niewymowna pokázáli/ dźiekuiąc Pánu Bogu/ iż ná mieyſce towárzyſzow ich/ ktorzy wypádli/ dla grzechu ſwoiego/ z łáſki Pánſkiey/ y poſzli ná potepienie wieczne/ wezwał narod ludzki z grubſzey nátury/ niżeli Anyołowie/ ſtworzony/ y ná vpłáchcenie iego ſtał ſie ludźiom podobny/ z Pánny Naświetſzey Máryey národźiwſzy ſie/ záśpiewáli mu pieśń weſołą pokłon oddáiąc nizki. Gloria in altiſſimis Deo, & in terra pax hominibus bonæ voluntatis. Rzárázem też/ tey rádośći ſwoiey przyczyne/ narodowi ludzkiemu opowiedźieli/ przez iednego z pośrzodká śiebie: ktory vkázawſzy ſie páſterzom w nocy przy trzodách ſwoich czuiącym/ w wielkiey iáſnośći/ rzekł do nich. Euangelizo vobis gaudium magnum, quod erit omni populo, quia natus eſt vobis hodie Saluator, qui eſt Chriſtus Dominus, in ciuitate Dauid. Opowiádam wam páſterze/ rádość náſze wielka/ ktorey wy wſzyſcy narodowie co was ieſt ná źiemi powinniśćie nam dopomoc z vprzeymego ſercá. Abowiem národźił ſie dźiśia Zbáwićiel w miáſteczku od Dawidá krolá fundowánym ná imie Bethleem/ ktory y nam weſele wielkie vczyni/ iż implebit ruinas, nápełni te mieyſcá z kąd wypádli towárzyſze náśi/ przez złość ſwoie y pyche niezmierna. Y was wielkiey pociechy/ wielki rádośći nabáwi/ bo ćiáło natury wáſzey ná ſie przyiawſzy/ dla zbáwienia wáſzego śmierć pońieśie/ y poiedna was z Bogiem Oycem czyniąc wam pokoy wieczny/ ábyśćie przez żywotá wiecznego doſtapili/ y z Bogiem Oycem ná wieki krolowáli.

Luc. 2.

Ibidem.

Pſal. 109

Z tego tedy ráduyćie ſie/ iż nie poſłał dla zbáwienia náſzego/ ktorego z Anyołow/ ábo Archányołow ábo Seráphinow: áni kogo innego z Duchow Niebieſkich. Ale ſyná ſwego iednorodzonego Qui eſt imago Dei inuiſibilis, primogenitus omnis creaturæ

Wielkość dobrodźiey ſtwá Pán ſkiego ze dwu miar nam poka zana.

Coloſ. 1.

Rzá to mu dźiekuyćie czáſy wiecznymi/ iż was nie tylko chrał przed wieki ná to mieyſce świete/ ſkad czárći przeklęći wypádli/ ále też y po przeſtepſtwie pierwſzego rodźicá wáſzego/ ktory nieposłuſzeńſtwem ſwoim wſzytko pokolenie ludzkie śmierći wieczney nábáwił/ znowu raczył do miłośierdźia ſwoiego przypuśćić/ iáko Páweł ś. świádczy mowiąc Gratias agentes Deo Patri, qui dignos nos fecit in partem ſortis Sanctorum in lumine qui eripuit nos de poteſtate tenebrarum, & tranſtulit in regnum filij dilectionis ſuæ, in quo habemus redemptionem per ſanguinem eius.

Ibidem.

Rádość tedy dźiśiey ſza/ z národzenia Zbáwićielá náſzego dwoiáka ieſt/ Słuchácze moi. Jedná Anyołow śś. ktorzy ſie z tego ćieſzą/ iż ná mieyſce wypádłych ich towárzyſzow/ ktorzy ſie czártámi przeklętymi ſtáli/ raczył narod náſz ludzki z miłośirdźia ſwoiego świetego náznáczyć. A druga rádość nas ludźi wſzytkich grzeſznych/ ktorzy bedąc ná to ſtworzonymi/ ábyśmy w niebie krolowáli/ ná mieyſcu złych Anyołow poſádzeni/ ſtráćiwſzy przez nieposłuſzeńſtwo pierwſzego rodźicá náſzego Adámá tákowa łáſke niewypowiedźiána/ znowuśmy iey przez náro-

dzenie Jezuſá Chryſtuſá dźiś doſtąpili. Quia in ipſo complacuit omnē plenitudinem inhabitare, & per eum reconciliare omnia.

Coloſ. 1.

WTORA CZĘSC

O Pożytkách narodowi ludzkiemu z národzenia Páná Chryſtuſowego pochodzących.

JAko drzewá vżyteczne/ dla tego osobliwie w ſádách ábo w ogrodách ſzczepimy/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ ábyſmy z nich czáſu ſwego/ kiedy doroſtą y do ſwoiey doſkonáłośći przydą/ mogli pożądánego owocu záżywáć. Ták Chryſtus Pan obiecány narodowi ludzkiemu Zbáwićiel dla tego był od wiekow/ y przed ſtworzeniem świátá ieſzcze/ od Bogá Oycá deputowány/ áby czáſu ſwoiego/ zſtąpiwſzy z wyſokośći niebieſkiey/ przyiął náſz náture ludzką/ ze krwie Náświętſzey Pánny Máryey/ y ſtáwſzy ſie człowiekiem/ przynióſł nam owoc zbáwienia/ y záczął odpráwowáć odkupienie náſze. Ták o tym piſze Páweł ś. Cum venit plenitudo temporis miſit Deus filium ſuum, factum ex muliere, factum ſub legē, vt eos, qui ſub lege erant, redimeret vt adoptionem filiorum reciperemus. Gdy ſie/ práwi/ wypełnily czáſy od wiekow w niebie náznáczone/ zeſłał ná te niſkość náſze Bog Oćiec ſyná ſwego iednorodzonego/ táka kondycyą/ áby ſie vrodźił iáko inny człowiek z biáłeygłowy/ ále iáko Bog z Pánny niepokaláney/ y żeby ſie vrodźił pod zakonem Moyżeſzowym/ ktory dał był wybránemu narodowi Zydowſkiemu/ chcąc im naprzod droge do niebá otworzyć przed inſzymi narodámi pogáńſkimi/ á po nich dopiro/ żebyſmy też y my drudzy wſzyſcy byli policzeni zá ſyny Boże.

Ad Galat. 4.

A ten to ieſt pierwſzy y naprzedniey ſzy pożytek z národzenia Páná Chryſtuſowego/ iż raczył dla zbáwienia náſzego dźiśia národźić ſie człowiekiem/ w tákiey poſtáći/ w iákiey y my ieſteſmy. Ztad Leo ś. Papież wſzytkich ludźi wzywáiąc do rádośći/ mowi. Gaudeat iuſtus, quia appropinquat ad palmam: gaudeat peccator, quia inuitatur ad veniam: gaudeat gentilis quoniam vocatur ad vitam.

Serm. 1. de Natiu Domini

Trzy powiáda pożytki máią z národzenia Zbáwićielowego ći co ſie w Zakonie Moyżeſzowym porodźili/ y ći co Zakonu Zydowſkiego nie máiąc/ zakonem przyrodzonym ábo rozumem ſie rządźili. Naprzod iż ktorzy byli ludźie cnotliwi y pobożni doczekáli ſie nagrody od Nowonárodzonego Chryſtuſá. Druga ktorzy byli grzeſzni y rozmáitymi vłomnośćiámi obćiążeni/ doczekáli ſie Zbáwićielá ktory ich wzywa do pokuty/ wzywa do zbáwienia. A trzećia/ iż y tych ktorzy żadney wiádomośći o prawdźiwym Bogu nie máiąc/ ledá bałwány zá Bogi chwalili wezwał do żywotá wiecznego/ y vczynił ich dźiedźicámi kroleſtwá ſwoiego niebieſkiego.

Pożytki z národzenia Páná Chryſtuſowego.

Pámiętayże tedy człowiecze/ iákieyieś głowy członkiem zoſtał/ z kimeś ſie ſpowinowáćił iákoś wyſoko poſtąpił przez łáſke Chryſtuſowá/ ſtáray ze ſie przeto ábyś tego ták wielkiego dobrodźieyſtwá był wdźięczen/ iżebyś z ták zacney kondycyey y podwyżſzenia/ przez ledáiákie poſtępki twoie niewypadł/ á znowu niewrácał ſie do niewoli ſzátáńſkiey/ bedąc raz od niey przez wćielenie Zbáwićielowe vwolniony.

Drugi pożytek mamy z národzenia Zbáwićielowego/ iż raczył vſłáchćić náture náſze niechcąc odpráwowáć odkupienia náſzego przez Anyoly/ áni przez ſie ſámego w náture Anyelſka przybránego; ále opuśćiwſzy máieſtat ſwoy niogárniony chćiał ſie przyo-

odźiać człowieczeństwem náſzym. A ták Anyoł powiáda páſterzom w Ewangeliey dźiśieyſzy *Inuenietis infantem pannis inuolutum poſitum in præſepio.* Naydźiećie powiáda dźiećiatko vwinione w pieluſzki y położone we żłobie. To ieſt/ iż Chryſtus Pan ſtał ſie człowiekiem/ y iáko ſie ludźie drudzy rodzą/ vrodźił dźiećiatkiem máluśkim/ *in ſimilitudinem hominum factus.* A vrodźił ſie z białeygłowy/ iáko y inni ludźie/ ále nie ludzkim ſpoſobem; bo z Pánny niepokaláney/ ktory mogł vczynić ſie człowiekiem doſkonáłym záraz w lećiech/ iáko Bog/ mocą ſwoią własną: á człowiekiem nie dźiećiatkiem/ iáko my w náſzey niedoſkonáłośći ſie rodźimy/ ále meżem cáłym/ y ieſzcze wiekſzym ná wzroſt ludzki/ y nád olbrzymy wſzytkie. A przećie niechćiał/ ieno zwyczáynym ſpoſobem ludzkim/ zá co mu vſtáwicznie kośćioł święty dźiękuie mowiąc. *Tu ad liberandum ſuſcepturus hominem non horruiſti virginis vterum.* A potym krew ſwoie w wieku doyźrzáłym przenadroſzą przeláwſzy/ wywyżſzyłeś wſtępuiąc do niebá náturę náſzę lichą áż ná práwicę Bogá Oycá ſwoiego; ábyśmy zá tobą iáko zá głową ſwoią tám wſzyſcy pokwápili. A z tąd to przez Sálomoná dawno powiedźiał był Zbáwićiel/ iż życzy ſobie ná wieki żyć y roſkoſzowáć z narodem ludzkim mowiąc *Deliciæ meæ eſſe cum filijs hominum.*

Lucæ 2.

Prou. 8.

Dla ktorey to przyczyny Apoſtołowie śś. mowi Leo ś. nicfráſowáli ſie bynamniey gdy widźieli Páná wſtępuiącego do niebá; ále ſie owſzem ſerdeczną rádośćią rádowáli/ iż widźieli náturę náſzę ludzką vłomną y niedoſkonáłą/ do tákiey godnośći przez Páná Chryſtuſá bydź przywiedźioną/ że áż ná thron ſámego Bogá/ nád wſzytkie Anyoły y Archányoły byłá wywyżſzoná. A ták tám mowi. *Reuera magna & ineffabilis erat cauſa gaudendi, cum in cōſpectu ſanctæ multitudinis ſuper omnium creaturarum cæleſtium dignitatem, humani generis natura conſcenderet, ſupergreſſa Angelicos ordines, & vltra Archangelorum altitudines eleuanda: nec vllis ſublimitatib⁹ modum ſuæ prouectionis habitura, niſi æterni Patris recepta conſeſſu, illius gloriæ ſociaretur in throno, cuius naturæ copulabatur in Filio.*

Sermo 1. de Aſcēs. Domini.

Trzeći pożytek narodowi ludzkiemu z Páńſkiego národzenia ieſt/ iż on nieprzyiaćielá náſzego czártá piekielnego nie w inſzą zbroię przybrawſzy ſie zwyćiężył/ ieno w to ćiáło náſze vłomne y wſzelákim defektom podlegáiące. *Dum omnipotens Dominus cū ſæuiſſimo hoſte,* mowi Leo ś. *non in ſua maieſtate, ſed in noſtra congreditur humilitate, obijciens ei eandem formam eandemq́; naturam, mortalitatis quidē noſtræ participē, ſed peccati totius expertem.*

Serm. 1. de Natiu Domini.

Nie miło to było bárzo ſzátánowi/ iż gdy dla ſwoiey pychy był z niebá wyrzucony/ Pan Bog ná iego mieyſce człowieká z gliny vlepił/ iákoby ná deſpekt ſzátánowi/ iż ſkąd on wypadł náturę zacną w ſobie máiąc/ y dáry bárzo wyſokie záraz przy ſtworzeniu ſwoim/ áby ná tym mieyſcu człowiek vśiadł z źiemie/ z prochu/ z grubey máteryey vlepiony. Czego zazdroſzcząc ſzátan záwiſny człowiekowi/ przywiodł go do grzechu w Ráiu/ że wypadł przez nieposłuſzeńſtwo ſwoie z łáſki Boſkiey. Pan tedy znowu ten vpadek náſz chcący náprawić/ y ieſzcze bárźiey náturę náſzę vczćić/ przyiął to człowieczeńſtwo ná ſię/ y dźiśia náturę ſwoię Boſką tym ćiáłem náſzym śmiertelnym okrywſzy/ záczął woynę z Czártem przeklętym/ áby mu zábránych w niewolą Oycow świętych wydárł/ ktorym on do niebá przeſzkadzał/ trzymáiąc ich w otchłániách piekielnych.

Czemu Szátan przywiodł Adámá w Ráiu do grzechu.

Zeby tedy Szátan nie poſtrzegł ſie/ iż to z Bogiem ſpráwá nie z człowiekiem/ wſzytko karánie zá grzechy náſze ná ſie przyiął y ſtał ſie grzeſznikom we wſzytkim podobnym/ iáko piſmo ś. mowi. *Ipſe iniquitates noſtras portauit; & attritus eſt propter ſcelera noſtra.* lubo ſam grzechu żadnego nie miał/ y był *Sanctus Sanctorū.* Ale żeby tylko czártá w náſzey náturze ludzkiey/ ktorą ſie on brzydźił/ iáko podłą; y lekce ſobie śiły náſze ważył/ nie w máieſtaćie ſwoim Boſkim zwyćiężył.

Agnoſce igitur ô Chriſtiane dignitatem tuam, mowi tenże Papież ś.

Serm. 1. de Nat. Domini.

Leo/ & diuinæ conſors factus natu-
ræ, noli in veterem vilitatem de-
generi conuerſatione redire. Znay
powiáda Chrześćiáńſki człowiecze go-
dność twoie/ iż ieſteś przez wćielenie
Zbáwićielá twoiego/ wyięty z niewoli
ßátáńſkiey; odkupił ćie Chryſtus krwią
ſwoią przenadrożßą vmárßy zá ćie iá-
ko człowiek/ vßláchćił y ozdobił nátu-
rę twoię nád wßytkie kreátury źiem-
ſkie y niebieſkie/ gdy Boſtwo ſwoie ś.
złączył w żywoćie Pánny przebłogo-
słáwioney Máryey/ z człowieczeń-
ſtwem náßym: y okrywßy iſtność Bo-
ſtwá ſwoiego ćiáłem tym náßym
śmiertelnym/ ktore wźiął ze krwie
Błogosłáwioney Pánny zá ſpráwą
Duchá ś. iáko we zbroi iákiey/ potkał
ſię z Adwerſarzem náßym/ y ſtárł moc
iego ná głowę. A nas oſwobodźiwßy
od iárzmá iego niewolniczego/ vczynił
ſpołdźiedźicámi z ſobą chwały oney
wiekuiſtey/ w ktorey teraz w náturę
ná ßę przyobleczony kroluie. Memen-
to ergo cuius capitis,& cuius corpo-
ris ſis membrum. Reminiſcere, quia

Ibidē S. Leo.

erutus de poteſtate tenebrarū, tranſ-
latus es in Dei lumen & regnum.

Opowiedźiał nam Anyoł weſołą
nowinę/ iż ſię národźił Zbáwićiel świá-
tu/ temuż pokłon náß oddawaymy/ te°
ſercem pokornym w rádośći wychwa-
laymy/ temu zá ták wielkie dobrodźiey-
ſtwá/ iż ſię dla nas národźić raczył v-
ſtáwnie dźiękuymy.

Speculū Exempl. diſt. 9. c 59.

Nabożny ieden Chrześćiánin/ iá-
ko świádczy Speculum Exemplorū
duchem gorącym vważáiąc dobro-
dźieyſtwo Boſkie/ iáko z ßczyrey mi-
łośći przećiwko narodowi ludzkiemu/
á nie z żadnych zasług náßych/ opuśći-
wßy máieſtat ſwoy Boſki nieogárnio-
ny/ ſpuśćił ſię ná te niſkośći náße/ y
wſtąpił w żywot Pánny Naświętßey
Máryey/ zwykł był ná káżdy wieczor
przed káplicżką Naświętßey Pánny
śpiewáć te słowá nabożnie. Gaude
Maria Virgo, cunctas hæreſes ſola
interemiſti, quæ Gabrielis Archan-
geli dictis credidiſti, & poſt partum
Virgo inuiolata permanſiſti. Żyd ie-
den nieprzyiaćielem będąc Zákonowi
náßemu Chrześćiáńſkiemu/ gdy to czę-
ſtokroć przechodząc tám tędy słyßał/
nie mogł znieść nabożeńſtwá człowie-
ká onego/ ále wpádßy z bronią do przy-
śionku kośćiołká onego/ zábił go klę-
czące° przede drzwiámi; á gdy noc ná-
ſtąpiłá ćiemnieyßa/ porąbawßy go w
ßtuki/ wyniosł w worze ná pole/ y zá-
kopał go. Lecz Błogosłáwiona Dźie-
wicá Márya sługi ſwego śmierći nie-
winney chcący ſię zemśćić/ wyięłá go
z grobu nocy teyże y do żywotá przy-
wroćiwßy/ kazáłá mu ſię ſtáwić przed
Plebaná kośćiołká onego/ á potym z
nim do vrzędu/ áby blizny zábićia y po-
rąbánia w ßtuki ſwego wßytkim iá-
wnie vkazawßy odniosł ſpráwiedli-
wość z Żydá onego niewiernego/ á w-
ßytkich służących Pánnie Naświęt-
ßey/ y dźiękuiących Chryſtuſowi Pá-
nu/ iż ſię dla zbáwienia náßego/ z niey
národźić raczył/ vtwierdźił w nádźiei/
y w wierze Chrześćiáńſkiey: iż ká-
żdy ktory ieſt wdźięczen ták wielkiego
dobrodźieyſtwá Páńſkiego (że opuśći-
wßy chwałę ſwoię niebieſką/ zſtał ſię
dla nas człowiekiem) otrzyma zápłá-
tę ſwoię w niebie. A iáko teraz słyßy
weſołą nowinę/ quia natus eſt nobis
Saluator, ták áby też y po śmierći sły-
ßał weſołą nowinę od Zbáwićielá ſwo-
iego. Euge ſerue bone & fidelis intra
in gaudium Domini tui.

Czego day nam doczekáć Chryſte
Iezu/ per ſanctam natiuitatem tuā,
ktory żyieß y kroluieß z Oycem y Du-
chem świętym ná wiek wiekow/
Amen.

Ná dźień Swiętego Szczepaná

Ewángelia v Máttheuſzá S. w Rozdź. XXIII.

W On czás: Mowił Jezus rzeſzom Zydowſkim y przełożonym kápłáńſkim: Oto ia poſyłam do was Proroki y mędrce/ y Doktory: á z nich (iedne) zábiiećie y vkrzyżuiećie/ á drugie vbiczuiećie w bożnicách wáſzych/ y będźiećie ie prześládowáć od miáſtá do miáſtá/ áby przyſzłá ná was wſzytká krew ſprawiedliwa/ ktora rozlána ieſt ná źiemi/ ode krwie Ablá ſpráwiedliwego/ áż do krwie Zácháryaſzá ſyná Báráchiaſzowego ktoregośćie zábili miedzy kośćiołem y ołtarzem. Záprawdę powiádam wam/ żeć przyidźie to wſzytko ná ten narod. Jeruzalem Jeruzalem/ ktore zábiiaſz Proroki/ y kámionuieſz te/ ktorzy do ćiebie ſą poſłáni. Jlekroć chćiałem zgromádźić ſyny twoie/ iáko kokoſz kurczetá ſwoie pod ſkrzydłá zgromadza/ á nie chćiałoś? Otoż wam zoſtánie dom wáſz puſty. Abowiem powiádam wam; Nie vyżrzyćie mię od tąd/ áż rzeczećie: Błogoſłáwiony ktory idźie w imię Páńſkie.

KAZANIE PIERWSZE

O zwyćięſtwie Szczepaná Swiętego z śmierći, z Bogá, y z śiebie ſámego.

Ecce ego mitto ad vos Prophetas, & Sapientes, & Scribas: & ex illis occidetis, & crucifigetis, &c. *Matth. 23.*

W Czorá odpráwowáliſmy vroczyſtość národzenia Zbáwićielá náſzeᵒ/ Chrześćiánie w P. Bogu mili/ vważáiąc iego wielką y niewypowiedźianą miłość przećiwko narodowi ludzkiemu/ iáko opuśćiwſzy pálace niebieſkie/ máieſtat ſwoy nieogárniony/ wſtąpił w żywot Naświętſzey Pánny/ y ludzką náture ná ſię przyiąwſzy/ w śmiertelnym ćiele ponośił wſzytkie mizerye tego świátá/ (ktore y my ponośimy) dla zbáwienia náſzego.

Dźiś święto Szczepaná S. świećimy/ ktory opuśćiwſzy to ſkáźitelne ćiáło/ y odbieżawſzy wſzytkich tego świátá fráſunkow/ pierwſzy poſzedł do onych roſkoſzy niebieſkich/ ktore przed wieki Bog Oćiec zgotował wſzytkim

miłuiącym śiebie. A iáko Chryſtus zſtąpiwβy z niebá zwyćiężył świát/ zwyćiężył grzech/ zwyćiężył y śmierć. Ták Stefan ś. odchodząc z tego świátá/ zwyćiężył śiebie sámego/ zwyćiężył Bogá/ zwyćiężył też y śmierć.

Troiákie zwyćięſtwo Sczepaná ś.

Bo iáko Chryſtus Pan powiedźiał Zydom y ich Rábinom w piśmie vczonym / w dźiśieyβy Ewángeliey Ecce ego mitto ad vos Prophetas, & Sapientes, & Scribas, & ex illis occidetis, & crucifigetis: ták też oni po wniebowſtąpieniu Páńſkim/ nie mogąc znieść mądrośći vczniow Páńſkich/ zábiiáli ich rozmáićie/ y rozmáićie prześládowáli/ áby ieno mogli imie Chryſtuſowo wygłádźić.

A naprzod nápadβy ná Stefaná ś. człowieká w młodym ieβcze wieku diſputowáli z nim o zakonie Moyżeβowym/ áby go przekonáli/ á nie mogąc mu odpowiedźieć/ iáko świádczy piſmo ś. Et non poterant reſiſtere ſapientiæ, & Spiritui qui loquebatur. zádáli mu kálumnią przez świádkow fałβywych iákoby miał bluźnić kośćioł Páńſki y imie iego ś. A nie czyniąc ſądu żadnego tumultuariè wywiedli go zá miáſto y vkámionowáli. Primum & Primicerium purpuratæ cohortis, iáko mowi ś. Dámianus/ y vczynili go nie tylko pierwβym męczennikiem nowego zakonu/ ále też wodzem y pułkownikiem wβytkich męczennikow świętych/ ktorzy ieno zá imie

Actor. capit. 6

Chryſtuſowo krew ſwoie rozlali. ktory łącząc ſię z tym świátem/ troiáką Wiktoryią/ troiákie zwyćięſtwo iákom wyżey námienił/ otrzymał.

Pierwβe z śiebie sámego / kiedy pokleknąwβy zá ſwoich zaboycow ſię modlił. Poſitis autem genibus, clamauit voce magna dicens: Domine ne ſtatuas illis hoc peccatum.

Act. 7.

Drugie zwyćięſtwo miał z P. Bogá / kiedy go vbłagał/ że ſię nie mśćił śmierći iego ná zaboycách iego/ ále owβem z nich niektorych poczynił vczniámi ſwoimi/ oſobliwie Saulá ktory był wβytkim inβym przywodycą do zábićia iego. Ecce video cælos apertos & filium hominis à dextris Dei.

Ibidem.

Trzećie zwyćięſtwo odniosł z śmierći/ ktora go połknąć nie mogłá áni zátrzymáć/ iáko inβe ſtárego Zakonu Oyce zátrzymywáć zwykłá/ ále proſto záraz puśćiłá triumphuiącego do niebá. Et cum hoc dixiſſet obdormiuit in Domino.

O tych tedy trzech zwyćięſtwách/ Szczepaná ś. chćiałbym łáſkom wáβym ná dźiśieyβym kazániu nieco powiedźieć. P. Bogá prośćie abyśćie ſłyβąc iáko on był plenus gratia & fortitudine. mogli otrzymáć z dźiśieyβey mowy moiey/ y mężne ſerce ná znieśienie wβelákich kłopotow tego świátá/ y łáſkę miłe° Bogá ták tu ná tỹ świećie iáko y po dokończeniu żywotá wáβe°.

Pierwsza Część

Iáko Szczepan S. zwyćiężył śiebie sámego.

Stárzy Poetowie zmyślili byli ſobie chłopá iednego o ſtu rámionách/ y oſtu rękách ktorego zwáli Brïáreum/ y powiedźieli że był ſynem niebá y źiemie/ Ták o nim Virgilius.

Egeon qualis, centum cui brachia dicunt.

Centenasq; manus.

A dobrze powiedźieli że był ſynem niebá y źiemie: bo kiedyby był ſynem tylko ſámey źiemie/ tedyby był nie miał ſtu rąk ále tylko dwie/ bo ſię ták ná źiemi ludźie rodzą/ Ale kiedy powiedźieli że ieſt ſynem y niebá/ o to iuż nie dźiw/ że może mieć ſto rąk. Bo kto z niebá má ſwoie pomoc/ ten ſam ieden wáży zá ſto/ y owβem zá tyśiąc. bá y zá dźieśięć tyśięcy. Ták o Dáwidźie ſpiewano/ gdy mocą niebieſką vzbro-

Reg. 1. cap. 18.

iony zábił Filiſtyná/ Percuſſit Saul mille & Dauid decē millia Czemuż? quia manus Domini erat cum illo.

Stefan ś. pierwßy męczennik/ powiáda piſmo ś. faciebat prodigia & ſigna magna in populo, bo był plenus gratia & fortitudine. Łácno mu było vzdrawiáć chore/ wſkrzeßáć vmárłe przedyſputowáć Zydowſkie Rábiny/ y wßytkie w piſmie vczone/ bo miał z nieba łáſkę dárow Duchá świętego/ miał moc na vczynienie cudow. był Briareus, cæli & terræ filius Ná źiemi mießkał/ á moc y męſtwo miał z niebá. Czegoż tym męſtwem dokazał? á tom iuż łáſkom wáßym powiedźiał/ że trzech wiktoryi znácznych/ trzech zwycięztw niewypowiedźiánych.

Lucæ 2.

Pierwße zwyćięztwo otrzymał/ Stefan ś. iż ſiebie ſámego zwyćiężył y nie prośił pomſty ná ſwoie prześládowniki z niebá/ nie mowił Domine vindica ſanguinem innocentem ále Domine ne ſtatuas illis hoc peccatum Bo wiećie to dobrze iáko człowiek zágniewány ieſt predki do pomſty/ że kiedy go ieno tkniesz ná honorze/ nie ná zdrowiu/ tedy záraz powiáda Scribit in marmore læſus. Nápißę ia to ſobie dobrze/ y kiedyż tedyż záplácę ſowićie. A oſobliwie Pánowie/ ktorzy nie chcą/ áby kto y myślić miał o nich nád ich wolą: bo iákby ieno poſtrzegli że nie według ich intencyey co czyniß/ tedy záraz mowią affronto mi vczynił/ mnie to ná deſpekt. Y záraz to ſobie piſzą ná mármorze.

Zkąd to ieſt, że człowiek im większey godności ieſt tym dłużey w ſobie gniew trzyma.

Czemuż nie ná miedźi/ czemu nie ná żeleźie ábo śpiżey? wiećie czemu/ bo te metallá roſpußczą ſię łátwie od ogniá/ y piſmo ná nich wyryte ztopi ſię łácnie. Przypomni kápłán/ że maß miłowáć bliźniego iáko ſámego ſiebie. Przypomni że w Paćierzu mowiß/ y odpuść nam náße winy/ iáko y my odpußczamy; álić wzrußony miłośćią ſerdeczną odpuśćiłby łátwie. Ale żeby mu żadna rzecz zemſty z ſercá nie wymázáłá/ piſzą ná źimnym mármurze ktory ſię nie lęka iáko od ogniá zepſuc: piſzą ná diámenćie ktory ſię y ogniá nie boi Peccatum Iuda ſcriptum eſt ſtylo ferreo in vnguine adamantino mowi Hieremiaß Prorok/ dłotkiem ſtalo-

Hierem cap. 17.

nym wykuto grzech pokolenia Judzkiego na oſtrym dyámenćie/ ták żeby nigdy nie był zmázány áż odpłátę ſwoie weźmie/ y karánie ſłußne.

Nie ták Stefan ś. ále poſitis genibus clamabat, proßąc áby im tego Pan Bog zá grzech nie poczytał. To słowo clamabat Gregorius Niſſenus wykłádáiąc mowi Oratione peccatum eorum, quod ſceleratis manibus ſuis ſanguinarij quaſi exarabant, delebat.

Serm. de S. Steph

A że dyáment nie boi ſię áni wody/ áni ogniá/ iáko powiáda Hieronym ś. tylko ſámey krwie kozłowey/ dla tegoż nápiſány ten ich grzech ná ſercu Boſkim iáko ná twárdym iákim dyámenćie/ Stefan ś. ſwoią krwią zmázał/ iáko ofiárá niewinna ćiáło ſwoie dla ich zbáwienia wydáiąc ná zábićie. Hic autem tanquam Sacerdos quidam, mowi tenże Niſſenus ś. iuxta legem ſpiritualem puram hoſtiam immolans, non alienam, ſed ſuum corpus admouens, & loco libaminis ſanguinem ſpargens. Własną krew ſwoię wylał zá ſwoie prześládowniki klęcząc/ áby im ten błąd/ nie był poczytány zá grzech.

Ibidem.

Chćiał w tey mierze Stefan ś. náśládowáć Miſtrzá ſwoiego Chryſtuſá Jezuſá/ ktory też modlił ſię zá prześládowniki ſwoie ktorzy go krzyżowáli/ y dlategoż/ plus dolebat perſequentium peccata quam ſua vulnera mowi Petrus Dámianus.

Orat de S. Steph

Pogáńſki kráſomowcá Cicero tákowego ánimußu/ iáko Szczepan ś. był/ wyſoko zálecáiąc Hetmáná iednego Rzymſkiego/ powiedźiał/ ták go ſobie ßácuię/ iż non modo eum ſummis viris comparo, ſed ſimillimum Deo iudico. Wielcy powiáda to ludźie ſą co vmieią ſobie czáſu przygody porádźić/ wielcy co vmieią zamkow y fortec mocnych dobywáć/ wielcy co vmieią záwikłáne ſpráwy Rzeczypoſpolitey roztrząſnąć. Ale tácy co to vmieią krzywdę ſobie vczynioną ćierpliwie znieść/ y mogąc ſię łátwie zemśćić/ vmieią gniew w ſobie pomiárkowáć/ iuż nie tylko wielkim ludźiom ſą rowni ále ſámemu práwie Pánu Bogu podobni. To vczynił Chryſtus P. ná krzyżu/ á iemu zás podobny Stefan ś. ná

pro M. Marcello.

źiemi Jeno że Chryſtus P. vczynił to ſto-
iąc ná krzyżu gdy mowił Pater dimit-
te illis. A Stefan ś. klecząc Domi-
ne ne ſtatuas illis hoc peccatum.
Bo Chryſtus Pan był krolem nád krol-
mi/ rownym Bogu Oycu/ y dla tegoż
ſtoiąc ná drzewie krzyżá ś. mowił/ á
Szczepan ś. ſługá/ dla tegoż ſię mo-
dlił klecząc.

A Pieryus w ſwoich Hieroglifi-
kách piſze/ iż ſtárzy Egypcyánie go-
dność krolewſką znácząc málowáli
ſłoniá/ o ktorym powiádáli iákoby w
przednich nogach nie miał mieć prze-
gięćia/ y nie mogł nogi ſkłonić. Chcą-
cy pokázáć iż krol nikomu ſię nie kłá-
nia y nikomu z ſwoich poddánych nie
deferuie. A toż y Chryſtus Pan lubo
był człowiekiem ná krzyżu/ miał ie-
dnák przytomne ſobie boſtwo/ y dla te-
go ſtoiąc zá ſwoie krzyżowniki ſię mo-
dlił/ & exauditus eſt pro ſua reueren-
tia, mowi Páweł ś. A Stefan ś. iáko
ſługá/ klecząc modli ſię zá ſwoie zaboy-
ce/ biorąc przykład z Abráámá ktory
też z pokorą klecząc mowił do Pána
Bogá. Loquar ad Dominum meum,
cum ſim puluis & cinis.

adHebr. 5.

Geneſis 18.

A to dla tego mowi Bernat ś. że
illorum iniquitatem magis odio ha-
bebat quàm mortem. że ſię bárźiey
obawiał/ áby oni nie zginęli dla ſwoiey
niepráwośći/ niżeli áby zdrowia ſwego
przez nich nie pozbył. A ták mowi Au-
guſtyn ś. Qui ſtando ſuum Spiritum
commendauit Domino, pro illorum
delicto flexo genu orauit. A w tym
ſwoie mężtwo pokazał/ że nie prośił
pomſty/ ále odpuſzczenia grzechow/ nie
wylał gniewu ſwego/ ále vſkromił zá-
pálczywość ſwoie w ſobie; y ſámego
śiebie zwyćiężył.

Hom. 1 de S. Stephano.

WTORA CZĘSC

Iáko Sczepan Swięty modlitwą ſwoią zwyćiężył Páná Bogá.

2. DRugie zwyćięſtwo otrzy-
mał Stefan ś. z Páná Bo-
gá. Wiećie Chrześćiánie
moi/ że Chryſtus Pan odpráwiwſzy
zbáwienie náſze/ gdy wſtąpił do niebá/
vśiadł ná práwicy Bogá Oycá ſwoie-
go/ iáko świadczy Lukaſz ś. Sedit à
dextris Dei, y ták w Kredźie wyzna-
wamy/ Siedźi ná práwicy Bogá Oy-
cá wſzechmogącego. A ś. Stefan kie-
dy go kámienowáć poczęli/ powiáda
Ecce video cælos apertos, & filium
hominis ſtantem. Co pierwey śie-
dźiał iákoby odpoczywáiąc po pracách
ktore ponośił dla zbáwienia náſzego/
to obaczywſzy iż ſługę iego Stephána
świętego deſpektuią/ zábiiáią kámień-
mi/ porwał ſię iákoby z máieſtatu ſwo-
iego/ áby ſię mśćił y rátował męczen-
niká niewinnego/ y ſtánął v fortynie-
bieſkiey. A Stefan ś. co? klęknął zá-
raz ná kolaná ſwoie/ y począł wielkim
głoſem wołáć. Ne ſtatuas illis hoc
peccatum. Pánie/ wiemći ia to/ że ty
łatwie ſię zemśćiſz krzywdy moiey/ y
pośleſz tych prześládownikow moich
wemgnieniu oká do piekłá/ ále proſzę
ćię nie poczytay im tego zá grzech. Od
ćiebiem ſię tego iáko od Miſtrzá náu-
czył/ ktoryś też zá krzyżowniki ſwoie
modlił ſię do Bogá Oycá mowiąc Pa-
ter dimittte illis quia neſciunt quid
faciunt.

Czemu Szczepan święty ſtoiącego P Chryſtuſá widźiał.

Act. 7.

Luc. 23.

Swięty Niſſenus mowi. Quo-
niam eorum lenitatis præceptorem
videbat, recordatus eſt legum ab eo
latarum, inimicos diligere iubenti-
um. Że powiáda obaczył Zakonoda-
wcę/ ktory nieprzyiaćiołom kazał od-
puſzczáć/ wſpomniał ná to záraz/ iż też
y tym ktorzy go kámionowáli trzebá
było odpuśćić.

Orat. de S. Steph.

Pogánie mśćiwi byli poki w Chryſtuſá nie vwierzyli

Nie ználi ſie ná tey cnoćie Pogánie/ ále to ſobie zá naywiekſze ſcześćie mieli kiedy ſie mogli krzywdy ſwoiey zemśćić. Anáchárſis Philozoph Tárſki/ gdy go ná śmierć prowádzono/ z roſkazánia bráta iego Kálwidyuſá ktory był krolem ná ten czás/ y nie mogł z ćierpieć nápomnienia bráterſkiego od Anáchárſiſá/ áby ináczey śiebie y Páńſtwo ſwoie rządźił/ ćieſzył go ieden z przyiaćioł mowiąc/ mężnie idź ná te śmierć wſzákes Philozoph/ y tegoś drugich vczył/ nie trwożże ſie tedy ſam teraz. Anáchárſis odpowiedźiał mu. Nic ſie práwie nie trwoże/ tylko mie to bárzo boli/ iż nie moge ſie zemśćić nád bráte Kálwidyuſé. In hoc enim videtur cõſiſtere omnis felicitas, ſi iniuriam immerenti illatam, vlciſci homini antequam vita priuetur liceat. W tym wſzytká powiáda ſcześliwość záwiſłá/ kiedy to może ſie człowiek pierwiey zemśćić niżeli vmrze/ nád tym/ ktory mu bez żadney dánia przyczyny/ krzywde iáka vczynił.

Horol. l. 1. cap. 40

Hiſt. venetæ lib. 3.

Bembus Kárdynał piſze w Hiſtoryey ſwoiey/ iż iednego czáſu ná dworze krolá Neápolitáńſkie[o] Fryderyká/ przed obecnośćia krolewſka/ Xiażećiá Biſſyniáńſkiego ſługá iego własny/ trzykroć puinałem przebił/ mſzczacy ſie iż przed lat ſzeſnaſta śioſtre iego ten Xiaże był zgwáłćił. Gdy go tedy poymano/ y pytano/ czemuby to vczynił/ powiedźiał/ iż nie mogłem w ſobie tego ránkoru vtáić/ y dawno myślitem go zábić/ ále nalepiey mi ſie zdáło przed oczymá krolewſkimi.

Nie miał ták záiatrzonego ſercá Stefan ś. przećiwko zaboycom ſwoim/ ále ſie zá nich modlił y odpuśćił z ſercá áby nie poſzli ná wieczne zátrácenie/ ná ktore zárabiáli. Odpuśćił predko/ y modlił ſie zá nich goraco/ áby nátychmiaſt nie zgineli. A dla tegoż mowi piſmo ś. że clamauit voce magna, áby iák naypredzy głos iego do niebá doſzedł/ y zátrzymał gniew Páńſki przećiwko nim pobudzony. A nie mogłże ſie modlić po ćichu?

Powiádáia piſmá ś. tłumácze/ iż dlá tego wołał voce magna, áby w tym wyráźił vczynek Zbáwićielá ſwoiego/ ktory gdy vmierał ná krzyżu/ á ſłońce ſie záćmiło/ y opoki poczeły ſie pádáć/ clamauit voce magna, áby Bog Oćiec iego krzyżownikom ten grzech odpuśćił: y ták wołániem ſwoim poćiagnał wielu/ á oſobliwie Setniká Longiná ś. że wen vwierzył/ y był potym iednym z tych/ ktorzy opowiádáli Ewángelia iego. Ták też Stefan ś. vmieráiac/ cuius ignitus animus erat, iáko mowi Petrus Damian[9], goraco przyczyniáiac ſie zá zaboycámi ſwoimi/ kiedy iuż nań poczeło kámienie lećieć clamauit voce magna, áby niepierwey ſkonał/ ážby im wprzod odpuſzczenie v Páná Bogá ziednał/ y onych pozyſkawſzy modlitwa ſwoia P. Bogá zwyćieżił. Clamor lapidantium furoris erat, mowi tenże Petrus Damianus, clamor Stephani amoris & pietatis; obruendus ille clamor iſto clamore, & difficillimum peccatum, ſumma commiſeratione, & ardentiſſima pietate. Wołáli niezbożni/ iáko ſzaleni ſercá ſobie ná iego zábićie dodáiac/ wołał y Stefán ś. ich niezbożne grzechy zátłumiáiac/ áby im nagrode zá to vczynił/ iż przez ich rece do niebá droge ſobie ſpráwił. A ták ś. Hilláryus Biſkup Areláteńſki powiedźiał. Neſcit iraſci, per quos ſibi viderat aulam Regni cæleſtis aperiri. A że ieſzcze wołániem ſwoim Páwłá świetego pozyſkał/ tym wiekſze trophæum z potyczki ſwoiey odnioſł/ modlitwa woiuiac z Pánem Bogiem. A ták zwyćieſtwo z Páná Bogá otrzymał/ gdy gniew iego zápálczywy w święte miłośierdźie odmienił/ iáko ś. Auguſtyn rozumie/ y ſwoy dyſkurs o pierwſzym tym meczenniku świetym tymi słowy kończy. Ego patior, ego lapidor, in me ſæuiunt, in me fremunt, ſed ne ſtatuas illis hoc peccatum.

Orat. de S. Steph.

Serm. de 1. Steph.

TRZECIA CZĘSC

Iáko Sczepan S. zwyćiężył śmierć, ni od kogo z ludźi przed Chryſtuſem Pánem niezwyćiężona.

3. TRzećie zwyćięstwo Stefan
świety otrzymał z śmierći;
iż co przed tym byłá strászna
rozzytkim ták dobrym iáko y złym/ to
iuż od tego czásu ludźiom spráwiedli-
wym nie iest wiecey śmierćia/ ále tylko
[Actor. 7.] snem łágodnym: y ták o nim Dźieie A-
postolskie powiádáia. Et cum hæc di-
xisset obdormiuit in Domino.

Kiedy kto robi co pilnego niechce
iść spáć/ ážby tego dokończył/ y iuż wol-
nieyszym snem sobie spał potym/ żeby
mu fántázya we śnie nie czyniłá cze-
stego ocucenia/ z onego pilnego vśiło-
wánia/ áby te rzecz iáko naypilniey
skończył. Ták Stefan ś. máiac wiel-
ka potyczke z námietnośćiámi swoimi
nie pierwey chćiał zásnać/ ážby był w-
przod sámego śiebie zwyćiężył/ żadney
pomsty ná nieprzyiaćioły swoie nie my-
śląc. Potym żeby był y Chrystusá sá-
mego zwyćiężył/ ktory iuż powstał był
ná zemstę kochánego sługi swego bro-
[Serm. 1 de S. Stephano.] niać/ dopiroż vbłagawszy go obdormi-
uit in Domino. A świety Nissenus
mowi veluti teneris floribus, vel ro-
re quodam leui circumfusus, in dul-
cem simul ac beatum somnum dela-
psus est. Jákoby ná wonnych kwiat-
kách/ ná kámieniách położył śie/ y iáko-
by chłodnym wiátrem w czásy gorace
ochłodzony/ y niebieską rosą skropiony/
miłym bárzo snem zásnał vmieráiac/
iáko przed tym ludźie nie vmieráli.

O somnus pacis mowi Augustyn
[Serm. de S. Steph.] świety. Quid illo somno tranquilli-
us? quid illo somno quietius? Po-
wiedźiał Job/ iż żywot ludzki iest vstá-
wiczna woyná/ á śmierć koniec tey
woyny. Kto tedy te woyne skończy w
miłośći/ w zgodźie/ ten vśnie/ w po-
koiu/ kto w nienawiśći/ w niezgodźie/
ten iey nie skończy śmierćia/ ále tylko
do czásu pewnego przymierze vczyni.

Y ták o dokończeniu żywotá grze-
[Iob. 20.] sznych ludźi tenże Job ś. mowi/ Ibi
cessauerunt à tumultu vstáli przy
śmierći ná czás kłopotáć śie/ nie vczy-
nili sobie pokoiu/ będa znowu po śmier
ći w vstáwicznym fasole/ & cum eo in
puluere dormient. A ludźie spráwie-
dliwi/ dormiunt in Domino bo ich
śmierć iest z pokoiem/ pokoy z roskoszą/
á roskosz z wiecznośćia nigdy nieustá-
iaca. Felix somnus cum requie mo-
wi *Petrus Damianus*, requies cũ vo-
luptate, voluptas cum æternitate.

[Ezech. 9.] Grzeszny człowiek in iniquitate
sua morietur, niebędźie miał pokoiu
[1. ad Corinth. 15.] po śmierći od sumnienia swoiego. Sti-
mulus autem mortis peccatum est,
powiedźiał Páwel ś. będa go grzechy
iego budźiły/ będa mu stały przed oczy-
má. A człowiek spráwiedliwy/ skoro
vmrze w Pánu Bogu/ będźie spał w
pokoiu ná wieki/ będźie w roskoszy nie
vstawáiacey/ będźie odpoczywał w
chwale miłego Páná Bogá bez końcá.
[Psal. 126] Cum dederit dilectis suis somnum,
ecce hæreditas Domini ták skoro v-
sna/ záraz do wiecznośći będa przenie-
śieni/ y ośiegna dźiedźictwo sobie od
Páná Bogá zgotowáne.

Y ták Stefan ś. żywot swoy dla
imienia Chrystusowego położywszy
miał śmierć w sen odmienioną/ y wi-
dząc niebo otwárte/ y gospodarza one-
go niebieskiego v drzwi stoiacego/ nay-
pierwszy przybrány w purpurę męczeń-
ską plenus gratia & fortitudine, po-
szedł do onego Jeruzalem niebieskiego.
O ktorym dobrze przedtym proroko-
[Isaiæ 2.] wał Jzáiasz mowiac. Non vocabe-
ris vltra derelicta & terra tua non
vocabitur amplius desolata. O miá-
sto święte/ miásto niebieskie/ iuż wie-
cey nie będźiesz stało pustkámi/ y źiemiá
pod toba położona nie będźie wiecey
zwána niepłodna y spustoszáła: ále iuż
od tad będźie rodźiłá te kwiatki purpu-
rowe iáko Stefan świety/ będźie
lilie białe wydawáłá Pánienek świe-
tych: będźie bogomyślnych Wyzna-
wcow y Doktorow/ niebieskiey fárby
fiołki y hyiácynthy do ćiebie przesyłáłá.
Przetoż iuż będźiesz názwáne miásto
woli Bożey. Sed vocaberis voluntas
mea in ea. A iáko Lyranus wykłáda/
vocaberis accepta mihi. Miásto v-
kocháne/ miásto przyiemne Pánu Bo-
gu/ bo tám nie wnida do ćiebie/ ieno
kochánkowie Páńscy/ ieno ći ktorzy
czynia wolą iego.

A przetoż consurge, consurge,
induere fortitudinem brachium Do-
mini. Powstań mowi Hieronim ś.
powstań duszo grzeszna/ á proś o łáskę
Zbáwićielá twoiego/ proś o meztwo
przećiwko niepráwośćiom twoim/
ábyś zá przyczyna Stefáná świetego

vśnie-

vśmierzywſzy złe nałogi twoie/ żył w świątobliwośći áż do śmierći.

A przy dokończeniu żywotá twe/go/ stáray śie ábyś mogł widźieć niebo ſobie otwárte/ y Jezuſá ſtoiacego/ kto/ryby ćie z twarzą weſołą przyiął do chwały ſwoiey. Gdźie z Oycem y z Duchem świetym żyie y króluie ná wiek wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O wielkośći Szczepaná Swiętego w kośćiele Páná Chry-ſtuſowym.

Stephanus autem plenus gratia, & fortitudine, faciebat prodigia, & ſigna magna in populo. *Actorum 6.*

Philo-ſtrat. in vita Apollonij Thianei.

NApiſał Philoſtratus / o iednym wielkim Philozophie/ Chrześćiánie w P. Bogu mili/ iż będąc w mieśćie Rhodos przypátrowął śię ſztuce rzemieſlniczey one° Coloſſu miſternego/ gdźie odlano było chłopá ták wielkiego ze śpiże/ iż iedna nogą ſtał ná brzegu morſkim á druga ná wyſpie pobliſzkim ktory port miáſtá onego záwierał; á okręty wſzytkie kupieckie/ ktore do portu wchodźiły z máſztami/ y z żaglámi ſwoimi rozpoſtártymi/ chodźiły chłopu onemu śpizánemu miedzy nogi. Gdy śię tedy wielkośći chłopá onego śpizánego/ ták kſztałtnie y proportionáliter zrobionego przypátrował/ przerzeczony on Philozoph Apollonius Thiáneus/ towárzyſz iego ná imię Dámis ſpytał go mowiąc/ ieslis też co więkſzego y zacnieyſzego nád tę ſtátuę widźiał kiedy/ powiedz mi proſzę ćię moy towárzyſzu kochány. Alić Apollonius mu odpowie. Philoſophum virum, modo rectè ac ſine fraude philoſophetur. Záwſze powiáda v mnie więkſzey ieſt wagi/ y więkſzego podźiwienia/ człowiek godny/ vczony/ y biegły w náukách/ niżeli tyśiąc tákich rzemieſlnikow coby táko we Koloſſy y ſtátue ze śpiże odlewáć vmieli/ ieno z tą kondycyą/ żeby żył przyſtoynie/ cnotliwie/ y bez wſzelkiego vprzykrzenia śię bliźniemu ſwoiemu.

Słucháćze moi/ kiedyby był ten Philozoph Chrześćiáninem y wiedźiał co to ieſt oświecenie rozumu z niebá nam przez Chryſtuſá Páná dáne/ nie mowilby był nigdy/ iż nád ten Coloſſus Rodyiſki ieſt zacnieyſzy kázdy Philozoph/ ábo człowiek w náukách tych świetckich ćwiczony: áleby mowił/ iż y nád ten Coloſſus Rhodyiſki/ y nád wſzytkie rzemieſlniki tákie co to vmieią kſztałtnie y z ſimetrią przyſtoyną ſtátuy odlewáć/ y nád wſzytkie zgołá philozophy/ co ich ieno świát miał/ więkſzy ieſt Stefan święty pierwſzy męczennik Chryſtuſow. O ktorym ato dźiśie Apoſtolſkie w dźiśieyſzey Ewángeliey świádczą/ iż był plenus gratia & fortitudine, & faciebat prodigia, & ſigna magna in populo.

Ná dźiśieyſzym tedy kazániu/ chćiałbym láſkom wáſzym krotko pokazáć iáko Szczepan ś. wielkim był człowiekiem w kośćiele Chryſtuſowym y względem láſki dáney ſobie od P. Bogá/ áby był w ponoſzeniu śmierći zá imię Chryſtuſowo mężnym: y względem láſki dáney ſobie z niebá ná czynienie cudow rozmáitych.

Szczepanie ś. ktoryś widźiał cælos apertos, & filium hominis

ſtan-

ſtantem à dextris virtutis Dei, proſimy ćie/ ziednay nam v Zbáwićielá náßego/ ábyſmy iego mocą wſpomożeni/ zwyćiężyli nieprzyiaćioł náßych dußnych/ á z kazánia dźiśieyßego náuczyli ſię modlić zá prześládowniki náße doczeſne; ábyſmy też mogli/ przy ſkonániu náßym widźieć niebioſá otwárte/ y Jezuſá Chryſtuſá ſtoiącego ná rátunek náß po gotowiu gdy ſię będźiem wiecznośći Krolestwá niebieſkiego dobiiáć. A teraz proßę łaſk wáßych o pilne ſłuchánie.

Pierwsza Częsc

Iáko Szczepan S. był wielkim z czynienia cudow.

Czytamy w ſtárym Brewiarzu Fráncuſkim iedne Antyphonę/ ábo pozdrowienie tákie o Szczepanie ś. nápiſáne. Aue ſenior Stephane, aue Martyr paradoxe, qui inter agmina Iudaicæ plebis, firmus in Chriſti fide, velut lampas ardentiſſima apparuiſti. Záwitay powiáda nayſtárßa korono/ bo Stephanus rozumie ſię coronatus: záwitay cudowny męczenniku/ ktory miedzy niezliczonymi trzodámi Zydowſkiego poſpolſtwá/ iáko pochodnia iáka pałáiąca vkazałeś ſię świátu. Jákoby chćiał rzec. Dawna to ieſt koroná męczeńſka w niebie/ ktora ießcze ná początku świátá niewinnemu Ablowi od brátá Kaimá zábitemu byłá dána/ á potym ták wielom tyśiącom Męczennikow świętych/ ktorzy lubo w przyrodzonym zakonie byli dla ſpráwiedliwośći pozábiiáni; lubo w zakonie Moyzeßowym dla zátrzymánia vſtaw ſwoich oyczyſtych/ gárdłá ſwe położyli. Ale ty Szczepanie święty/ ktoryś w zakonie łáſki/ dla imienia Chryſtuſowego ſam naprzod krew ſwoię rozlał/ ieſteś miedzy wßytkimi tymi męczennikámi/ ktorzy ieno byli od początku świátá nayſtárßym/ y nazacnieyßąś koronę przed wßytkimi otrzymał. Czemuż? bo ty ieſteś Martyr Paradoxus. A Cicero Rzymſki kráſomowcá ſwoie paradoxa opiſuiąc/ coby to ſłowko paradoxum znáczyło ták opiſuie.

Breuiarium Gall.

Quæ ſunt admirabilia, contraq; opinionem omnium, à Græcis paradoxa appellantur, kiedy to powiáda tráfi ſię rzecz iáka cudowna/ y nád mniemánie wßytkich ludźi/ tedy tákowa rzecz iáko niezwyczáyna/ ále prawdźiwa przećię/ Grækowie ſwoim ięzykiem paradoxum zowią.

Cic. in Paradox

A że Szczepan ś. niezwyczáyne miał męztwo w ſobie/ y niezwyczáyne przedtym ná świećie łáſki do czynienia cudow miedzy ludźmi/ dla tego go ſtárzy Chrześćiánie we Fráncyey názwáli Martyrem Paradoxum, Męczennikiem cudownym. Coż tedy ták cudownego vczynił? Bo iesli vmárłe wſkrzeßał/ chore vleczał/ przyßłe rzeczy duchem prorockim opowiádał. tedy to iuż wßytko było przedtym/ y gwałt tákich przykłádow mamy w ſtárym Zakonie/ o rozmáitych Prorokách/ Pátryárchách y Káplanách świętych. Słuchayćie Chrześćiánie proßę.

Czemu Szczepaná świetego Fráncuzowie cudownym męczennikiem zową.

Trzy rzeczy cudowne niewidźiáne y niesłycháne/ w przeßłych wiekách Szczepan ś. vczynił/ nie wſpominaiąc iáko ná imię Chryſtuſowo/ chorych leczył/ vmárłych wſkrzeßał/ y Czárty z opętánych wyrzucał.

Pierwßa iż człowiekiem będąc iáko y drudzy/ zdał ſię bydź w oczu wßytkich ludźi Anyołem. Bo że zá ſtárych wiekow Anyołowie śś. vkázowáli ſię ludźiom w poſtáći człowieczey/ onemu Abráhámowi Pátryárße/ Synowcowi iego

wi iego Lotowi/ Gedeonowi wodzowi ludu Bożego / y innym kápłanom/ Sedźiom y krolom ſtárego Zakonu/ to iuż nie dźiw w piſmie świetym ſtározakonnym/ y Hiſtoryách świetckich. Ale żeby ſie człowiek vkazał w poſtáći Anyelſkiey/ o to ieſzcze tego nigdy nie ſłychano y niewidźiano/ dopiro to pirwſzy Szczepan ś. vczynił/ o ktorym ták piſmo ś. mowi/ Et intuentes in eum, qui ſedebant in concilio, viderunt faciem eius, quaſi faciem Angeli. Że ći ktorzy go ſadźili ná gárdło/ y ktorzy go kámionowáli / widźieli twarz iego Anyołowi bydź podobna.

Act. 7.

A nie dźiw Chrześćiánie moi/ że In amico Angelorum, angelica ſimilitudo apparuit. Abowiem był miłośnikiem czyſtośći/ ktora ſie rowna ſtanowi Anyelſkiému : á máiac ćiało ná ſobie vłomne záchowáć pánieńſtwo niepokaláne / ieſt coś ieſzcze wiekſzego nád ſtan Anyelſki / ktory z przyrodzenia ſwoiego nigdy nie ieſt od grzechu żadnego ſkłonny.

D. Aug. ſerm. 66 de Diue.

Lubo to Hiláriuſz ś. dáie inſza przyczyne czemu był twárza Anyołom podobny/ iż powiáda miał w ſobie Duchá ś. Cum haberet in ſe Spiritum, os præ ſe geſtat Angelicum. Jákoż y piſmo ś. ſámo o nim świadczy/ że był pełen wiáry y Duchá ś. kiedy go ná vrząd Dyákońſki obrano. Et elegerunt Stephanum, virum plenum fide & Spiritu ſancto.

Hilarius Arelat. Hom. d. S. Steph.

Act. 6.

Chryzoſtom ś. záśie powiáda/ iż Sczepan ś. ták był wdźieczny ná weyźrzeniu/ iż zdał ſie bydź ludźiom iáko Anyoł Páńſki. Hic autem mihi videtur inſinuare, illum fuiſſe facie amabilem. A Hiſtorya Lombárdſká miáſto tego słowá Amabilé nápiſáłá terribilem ták/ iż ſie iey wſzyſcy Rábini Żydowſcy lekáli. Datus eſt ei vultus Angelicus, vt falſos teſtes terreret. Máia to bowiem Anyołowie świeći/ iż ſie twarzy ich ludźie złośliwi lekáia/ á ſpráwiedliwi záśie nápátrzyć ſie iey nie moga. Atoż że Abrahám był człowiek ſpráwiedliwy/ nie mogac ſie nápátrzyć twarzy onych trzech Anyołow co byli w dom do niego przyſzli/ prośił ich áby v niego śiedli zá ſtołem y iedli/ y nocowáli. A zás Mánue oćiec Sámſonow / że ſie czuł ná ſumnieniu bydź

D. Chriſoſt. Hõ. 11. in Actib.

Anyołowie ludźiom dobrym ſa rádośćia gdy ſie vkázuia: á ludźiõ zły m ſa ſtráchẽ wielkim.

niedoſkonáłym/ dlaczego go był Pan Bog niepłodnośćia nawiedźił/ iák ſkoro zrozumiał że Anyoł z nim y z żona iego rozmawiał/ obiecuiac mu potomſtwo/ ieśli ſie nie beda vpiiáć/ y pokármow zákazánych iadáć/ záraz ſie go zlakł/ y padł ná twarz ſwoie mowiac do żony morte moriemur vidimus Angelum Domini. Już ći źle o nas pomrzemy żono záraz/ boſmy widźieli Anyołá Páńſkiego. Przetoż y Żydźi widzac Stephaná ś. máiacego twarz Anyelſka vlekli ſie/ żeby go lud poſpolitynie náśládował w náuce y przepowiádániu imienia Chryſtuſowego/ y zábili go kámieńmi okrutnie/ boiac ſie/ by ich złośći ná oczy im nie wyrzucał wiecey/ á ſwoia wdźieczna twárza/ y mowa niepoćiagnał wſzytkich do Chryſtuſá.

Iud. 13.

Druga rzecz byłá cudowna w Szczepanie ś. iż nie vczywſzy ſie w ſzkole żadney/ wſzytkie náuki vmiał/ wſzytkie táiemnice piſmá świetego rozumiał; y co z naprzedniey ſzymi Rábinámi Żydowſkimi y Philozophámi Pogáńſkimi dyſputował : á żaden mu odeprzeć nie mogł. Ták świadczy o tym piſmo ś. Surrexerunt quidam de Synagoga, quæ appellatur Libertinorum, & Cyrenenſium, & Alexandrinorum, & eorum qui erant à Cilicia & Aſia, diſputantes cum Stephano, & non potuerũt reſiſtere ſapientiæ, & Spiritui, qui loquebatur.

Nieucząc ſie w ſzkoiách Szcze pan ś. wſzy tkie náuki vmiał.

Act. 6.

Z piaćiu powiáda co przednieyſzych Akádemiy Żydowſkich obráli ſie Doktorowie co nayzacnieyſzy áby diſputowáli z Szczepanem ś. Lecz żaden z nich nie mogł ſie oprzeć madrośći iego ; y wſzyſcy zgołá nie mogli przeczyć Duchowi ś. ktory przezeń mowił Cum omnibus conflixit, mowi Niſſenus ś. & omnes ſuperauit; aduerſus omnes aduerſarij copias, cum ſeſe oppoſuiſſet, aduerſus omnes victoria clarus deſignatur.

D. Greg. Niſſ. Ora de S. Stephano.

A kiedy mu wſzyſcy rády dáć nie mogli/ á widźieli to ná oko/ iáko ich złośći/ y przeſtepſtwá zakonu/ z piſmá prawdźiwie im wyrzucał / pukáli ſie ná ſercách ſwoich od iádu y zebomá zgrzytáli ná niego/ iż mu to odpowiedźieć nie mogli. á widźieli go młodźieńcá ieſzcze w niedoyrzáłym wieku. Au-

Dionis. Carthu in caput Act. 6.

dientes autem hæc dissecabantur cordibus suis, & stridebant dentibus in eum. To iest iáko ś. Dyonizyus mowi/ Intimo dolore disrumpebantur.

A tym ieszcze bárźiey/ gdy trzećia rzecz cudowna w Szczepanie ś. widźieli. To iest/ gdy go iuż zpotwarzywszy/ iákoby miał słowá bluźnierskie przećiwko Zakonowi Moyzeszowemu/ y kośćiołowi Sálomonowemu mowić/ ná plác wywiedli y kámionowáli zá miástem/ á on im powiádał. Ecce video cælos apertos, & filium hominis stantem à dextris Dei. Widzę powiáda niebiosá otwárte/ iáko też widywáli y stárzy Pátryárchowie ábo Prorocy; widzę y syná człowieczego/ to iest Jezusá Chrystusá ktoregośćie wyzábili y zámordowáli okrutnie ná krzyżu/ á on w ćiele nászym człowieczym y w náturze ludzkiey stoi ná práwicy Bogá Oycá swoiego/ czego ieszcze żaden człowiek od początku świátá nie widźiał. Y to to iest cudo niesłychánne ktore kośćioł Fráncuski w Szczepanie ś. vpátruiąc/ názwał go Martyrē Paradoxum. Męczennikiem cudownym/ niezwyczáynym sposobem vmieráiącym/ że widźiał Chrystusá Jezusá stoiącego ná práwicy mocy Boskiey áby go ratował/ áby sie zemśćił nád iego prześládowníkámi/ y áby zámordowánego przyiął po śmierći do chwały swoiey świetey.

Hugo Card. in cap. 7. Actor. Orat. 19.

A ták Hugo Kárdynał/ vważáiąc to słowko stantem mowi pisząc ná dźieie Apostolskie/ Habitus iniuriæ vindicantis exprimitur per verbum stādi. A zás Prorok ś. rozumie habitū adiuuantis mowiąc w osobie Zbáwićielowey do Szczepaná ś. O Stephane in me cruci affixo oculos conijciens, congressum audacter aggredere. A Bedá nákoniec/ stoiącego Chrystusá P. rozumie bydź gotowego do przyięćia Szczepaná ś. do chwały swoiey niebieskiey; y ták tłumácząc słowá te písmá ś. Ecce video cælos apertos, powiáda/ iż Szczepanowi ś. Deus homo crucifixus apparuit in gloria. áby go do śiebie przyiął/ iáko predko by ieno zań vmárł.

Beda apud Glos in Cap Actor. 7.

Jákożkolwiek Chrześćiánie/ lubo to Chrystus Pan vkázał sie Szczepanowi ś. stoiąc áby go rátował; lubo też żeby sie krzywdy iego zemśćił; lubo też áby go do chwały swoiey świetey przyiął. A to przećie rzecz cudowna y nigdy przedtym od żadnego świetego niewidána Szczepan ś. widźiał Chrystusá Jezusá w chwale iego niebieskiey. Czemu Proklus ś. dźiwuiąc sie/ ták o nim w Orácyey swoiey mowi. Adhuc in carne degens Deum spectas, quod & supra totius est naturæ vires, &c.

D. Procl. Orat. 17.

Lecz nie trzebá sie dźiwowáć mowi Augustyn ś. bo to dobrze sobie záslużył v Páná Bogá. In plebe adhuc positus erat, sed iam virtutibus eminebat. bo był wielkimi łáskámi z niebá obdárzony/ ták ná czynienie cudow/ iáko y ná przepowiádánie Ewángeliey ś.

D. Aug. serm 5 de S. Stephano.

Wtora Część

Iáko Szczepan S. był wielkim z męstwá, w Kośćiele Chrystusowym, y łáski dáney sobie z niebá.

IZ Szczepan ś. był wielkim człowiekiem/ y cudownym męczennikiem w kośćiele Chrystusowym/ względem wielkiey łáski ktorą miał od Páná Bogá/ to wszytkim Kátholikom dobrym iest iáwno. Náprzod/ iż on pierwszy był z Vczniow Páńskich/ ábo ráczey z nowych Chrze-

śćian/ ktory vmárł zá imie Chryſtuſowo: y dla tego ieſt názwány Protho martyr. A potym iż był pełen łáſki Duchá ś. o czym ták dźieie Apoſtolſkie świadczą kiedy ná Diákońſtwo obierano ſámo śiodmego. Et elegerunt Stephanum plenum fide & Spiritu Sancto ktorą to łáſką nápełniony będąc/ y mędrcom wſzytkim/ był śilny w rozumie; y choroby rozmáite vleczał miedzy poſpolſtwem; nie tylko Czárty wyrzucáiąc/czego żaden bohátyr ná świećie dokázáć nie może/ ále też y od śmierći ſámey konáiące vwolniáiąc / y wſkrzeſzáiąc vmárłe w imie Chryſtuſowe.

Actor. 6

Ale iáko był wielkim / z mężnego ánimuſzu/ miedzy nowymi Chrześćiánámi/ z tąd łátwie obaczyćie/ iż nie tylko śiebie ſámego zwyćiężył/ co mądrzy ludźie zá naywiękſze zwyćięztwo kłádą ná świećie/ lecz y ſámego Páná Bogá rece modlitwą ſwoią związał/ iż ſie nie mogł mśćić nád iego prześládownikámi.

Co ſtrony śiebie/powiádáią dźieie Apoſtolſkie/ iż gdy go Żydźi kámionowáli niewinnie/ tedy ſie nie tylko nie gniewał ná nich o to/ ále ieſzcze ſie modlił zá nich do Páná Bogá áby im tego nie poczytał zá grzech. Poſitis autem genibus, clamauit voce magna, dicens: Domine ne ſtatuas illis hoc peccatum.

Actorũ cap. 6.

Iáko Szczepan ś. śiebie ſámego zwyćiężył.

Dźiwuiąc ſie temu wielki Kárdynał. Petrus Damiani czemu to Łukaſz ś. nápiſał o Szczepanie ś. że vmieráiąc wielkim głoſem wołał do Páná Bogá/ áby iego prześládownikom nie poczytał tego zá grzech/ iż go niewinnie zábiiáli. Odpowiáda ſam ſobie/ że to práwi vczynił z wielkiey miłośći/ ták przećiwko Pánu Chryſtuſowi zá ktorego honor życzył ſobie iáko nayprędzey vmrzeć/ iáko też y z miłośći przećiwko tym zaboycom ſwoim ktorych widźiał dobrze/ że proſtakámi byli / y nie rozumieli tego ſámi co przećiwko niemu czynili/ złośćią przodkow ſwoich będąc záślepieni. Dlatego mowi Kárdynał przerzeczony / Clamabat voce magna, quia magna vtique charitate. A Nicetas Philozoph przydał/ w Orácyey ſwoiey o ś. Stefánie/ iż charitate ardebat magis, quam omnes Sancti ſui temporis. A w niebie ták idźie/ iż im kto więkſzey ieſt miłośći przećiwko bliźniemu ſwoiemu/ tym też ſam ieſt więkſzym w kroleſtwie Bożym; á zás przećiwnym ſpoſobem/ kto mniey ma miłośći przećiwko bliźniemu/tym też mnieyſzym ieſt ná dworze Chryſtuſowym. Ták o tym nauczáią Oycowie święći / ále oſobliwie Doctor Seraphicus, mowiąc: quantitas cuiuſque animæ æſtimetur de menſura charitatis quam habet: vt verbi gratia, quæ multũ habet charitatis magna ſit, quæ parum, parua: quæ vero nihil, nihil; dicente Apoſtolo, ſi charitatem non habeam, nihil ſum.

Petr. Damianus ſerm. de S. Steph.

Nicet. orat de S. Steph. apud Lippoma. 9. Auguſti.

D. Bonauentura in Medit. vlt. Chriſti c. 28.

Co zás ſtrony Páná Bogá/ tákie męztwo Szczepan ś. pokazał/ iż w tey mierze wſzytkich ſtárego Zakonu świętych Bożych/ y kochánkow iego wielkich przeſzedł/ że zágniewánego Chryſtuſá Páná/ y iuż z máieſtatu ſwoiego Boſkiego powſtáłego na zemſtę modlitwą ſwoią zátrzymał/ pokorą záhámował/ á ſerdeczną miłośćią w miłośiernego im dobrodźieiá y Zbáwićielá przemienił.

Iáko zwyćiężył Páná Bogá.

O Moyżeſzu piſzą/ iż gdy ſie Pan Bog ná Żydy zágniewał/ że ſobie vláwſzy ze złotá ćielcá za Bogá chwalili/ y chćiał ich o to wſzytkich zátráćić/ tedy on modlitwą ſwoią vbłagał zapálczywość Páńſką/ y zbáwił wſzytek narod ſwoy/ żárliwośćią ſwoią. Deprecatus eſt faciem Domini, vbłagał zágniewáną twarz Páńſką ſzedſzy ná gorę Synái/ modlitwą ſwoią. A druga verſia, to ſłowo deprecat[9] eſt, z Żydowſkiego wykłádáiąc mowi/ zmiękczył twarz Páńſką. Bo iáko Oleáſter piſze. Verbum chalah ſignificat propriè, ægrotare, languere, debilitari: quod orans Dei animum debilitat, & flectit rigorem

Exod. 32

ibid. in Exod.

Szczepan ś. gdy poklęknąwſzy począł ſie modlić do Páná Bogá zá prześládowniki ſwoie / nietylko zmiękczył gniew Páńſki że im zemſtę odpuśćił/ ále też wielu ich ná przepowiádánie Ewángeliey ſwoiey poćiągnął/ y vczynił vczeſtnikámi dźiedźictwá kroleſtwá niebieſkiego. A miedzy nimi naypierwey vprośił łáſkę Páwłowi ś. ktory wſzytkich innych ná iego śmierć po-

Actor. 7.

budzał/ y był przyczyną śmierći iego. Saulus autem erat conſentiens neci eius.

Tego tedy naprzod pozyſkał Pánu Bogu/ y zjednał mu mieyſce Apoſtolſkie/ iáko ieden nowy Doktor o tym pieknie dyſkuruie mowiąc. Stephani oratio, impetrauit & quaſi peperit Paulum, eumque fecit Apoſtolum, eumq; fecit Doctorem. A rzecz ieſt niewątpliwa/ iż ták było iáko powiáda Auguſtyn ś. Nam ſi ſanctus Stephanus non oraſſet, Eccleſia Paulum non haberet.

Cornel. à Lapid. in Actib. Apoſtol.

D. Aug ſerm. 1 de S. Stephano.

Modlitwą tedy ſwoią ták zwyćiężył Szczepan ś. Páná Bogá/ iż y karánie od nich ſwoie odwroćił/ y poćiągnął z nich wielu do poznánia Ewángeliey ſwoiey świętey. A to wßytko ſpráwił pokornym vpádnieniem ſwoim ná koláná przed Pánem Bogiem iáko mowi tenże Auguſtyn święty Vt ventum eſt, vt oraret pro Iudæis, pro interfectoribus Chriſti, pro interfectoribus Sanctorum, pro lapidantibus ſuis; attendit tam multam, & magnam eſſe impietatem ipſorũ, quæ difficile donari poteſt; genu flectit, & ait, Domine ne ſtatuas illis hoc peccatum.

D. Aug. Serm 3. de S. Stephano.

Iákiey wagi ieſt pokorá v Páná Bogá.

Tákiey bowiem mocy ieſt pokorá ludźi świętych/ iż błaga nátychmiaſt zapálczywość Boſką ná grzeßniki/ y wemgnieniu oká gniew iego odmienia/ y czyni go iákoby nie dużym y nie potężnym do zemßczenia ſię krzywdy ſwoiey. Moyżeß by ſię był nie modlił zá Żydámi ſwoimi/ dawnoby był ten narod záginął/ y iużby nie był więcey ná świećie. Ale że on gniew Páńſki zátrzymał modlitwą ſwoią/ chowa ich ießcze áż do tąd/ czekáiąc rychłoli ſię náwrocą. Et dixit vt diſperderet eos; ſi non Moyſes electus eius ſtetiſſet in confractione in conſpectu eius vt auerteret iram eius, & non diſperderet eos.

Pſal. 105

To mieyſce Rupertus ś. wykłádáiąc mowi ták/ iż nic prędzey wßechmocnego Páná niezwyćięży iáko niźka y głęboka pokorá świętych iego; bo Superbis Deus reſiſtit. á ná pokornego y ręki wyćiągnąc nie może áby go pokarał. Per nimiam, inquit, humilitatem, ſignificat Moyſen Deum tenuiſſe, dicendo in confractione. Confractio namque nimia cordis humilitas eſt, quæ ſola coram omnipotẽti Deo, & Domino, vniuerſæ fortitudinis Principe, fortis eſt & valida; ita vt illa laborante, quaſi brachium ſuum ad percutiendum Deus extendere non valeret.

Rupert. lib. 4. capit. 25. in Exod.

Proſmyż tedy wßyſcy Szczepaná ś. áby iáko ſię zá ſwoie prześládowniki do Páná Bogá modlił/ proßąc áby ich nie karał/ ták áby y zá námi grzeßnikámi wſtáwił ſię goroco do Páná Bogá/ áby nam karánie zá złośći náße popełnione odpuśćiwßy/ vkazał czáſu śmierći káżdego z nas niebo otwárte/ y przypuśćił nas do widzenia máieſtatu ſwoiego Boſkiego. A nim tego żywotá mizernego dokonamy/ áby nam dał tákie łáſki ná doſtąpienie zbáwienia/ iáko y Szczepanowi ś. żebyſmy to/ y Páná Bogá ſercem gorącym/ y bliźnych náßych miłowáli: á wßytkie przećiwnośći tego świátá mężnym ánimußem zwyćiężywßy/ dni náße ſkończyli w łáſce Páńſkiey/ iáko y ten przezacny wodz męczennikow świętych Szczepan ś. o ktorym piſmo ś. mowi/ iż zá wßytkich nieprzyiaćioł ſwoich modlitwę vczyniwßy/ Obdormiuit in Domino. Záſnął w Pánu Chryſtuśie; ktoremu z Oycem y Duchem ś. niechay będźie cześć y chwałá in ſæcula ſæculorum,

Amen.

Actor. 7

KAZANIE TRZECIE

O kondycyey włożoney ná narod ludzki, ieśli się chcemy dostáć do niebá.

Video cælos apertos, & Iesum ſtantem à dextris virtutis Dei. *Actor. 7.*

DWoie zrękowiny/ y dwoiáki ślub cudowny w piſmie ś. nayduiemy Chrześciánie w Pánu Bogu mili. Pierwßy ślub ábo zrękowiny ſą/ kiedy ſobie Duch ś. Naświętßą Pánnę Márya obrał zá oblubienicę/ áby ſię był z niey národźił owoc pożądány świátu/ Chryſtus Jezus/ y ztąd ią kośćioł ś. zowie Sponſam Spiritus Sãcti. Iż gdy oná miáłá nam porodźić Zbáwićielá Chryſtuſá Jezuſá/ tedy iey Archányoł Gábryel powiedźiał/ áby ſię o czyſtość ſwoię Pánieńſką/ ktorą raz Pánu Bogu poślubiłá/ nie fráſowáłá/ Spiritus Sanctus ſuperueniet in te, & virtus altiſſimi obũbrabit tibi.

Lucæ 1.

Drugi ślub ábo zrękowiny ſą cudowne Chryſtuſá Jezuſá z náturą náßą ludzką/ z ktorey chćiał ſobie poſtánowić kośćioł/ ábo zgromádzenie pewne ſług ſwoich wybornych/ y wybránych do chwały niebieſkiey/ áby nápełnili mieyſcá/ zkąd źli Anyołowie wypádli byli. A te⁰ złączenia związek ſtał ſię ieſzcze w żywoćie Pánny Naświętßey/ z ktorego ná ten świát wyßedł człowiekiem/ tanquam ſponſus procedens de thalamo ſuo. A pierwßego ſyná dźiś zrodźił Szczepaná ś. ktory iáko dźiećiątko z żywotá máćierzyńſkiego z nędze y z mizeryey tego świátá/ naypierwßy wyßedł/ przez koronę męczeńſką do Oyczyzny kroleſtwá niebieſkiego. Ztąd przeto wźiął zwyczay ſwoy kośćioł Kátholicky/ iż dźień śmierći káżdego świętego zowie diem natalis. Jákoby dniem národzenia: iż z kłopotow y odmiennośći tego świátá odrádzáią ſię przez śmierć do żywotá wiecznego. Dlategoż y Szczepan ś. z tego świátá przez vkámionowánie Żydowſkie odchodząc powiáda/ iż widźi niebioſá otwárte/ y Jezuſá oblubieńcá kośćiołá ſwoiego świętego ſtoiącego ná práwicy Boſkiey/ y oczekiwáiącego/ co zá owoc iemu z tego złączenia ſię z ſobą naprzod przynieśie. Video cælos apertos, & Iesum ſtantem à dextris Dei.

Czemu kośćioł święty śmierć świętych Bożych zowie dniem národzenia ich.

A że ſam naprzod ze wßytkich męczenników/ ktorzy krew ſwoię zá imię Chryſtuſowe przelali/ ßedł ná ten czas iáko primogenitus do niebá; dlategoż iáko pierwßy owoc złączenia ſię iego cudownego z kośćiołem ś. ktory ſobie vczynił z nátury náßey/ zaleca duße ſwoie w ręce iego święte mowiąc. Domine Ieſu ſuſcipe Spiritũ meum; á tym ktorzy mię zábiiáiąc kámieńmi wypráwili do ćiebie Ne ſtatuas illis hoc peccatum.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu łáſkom wáßym powiem/ co zá kondycya Chryſtus Jezus ná nas włożył (ábyśmy mogli wniść do niebá przezeń otwártego) gdy ſię w żywoćie Przenaświętßey Pánny zrękował przez przyięćie nátury náßey z kośćiołem ſwoim świętym. A to ná cześć y ná chwałę Zbáwićielowi náßemu/ á nam ná pożytek duchowny.

KIedy Chryſtus Pan náuczał Apoſtoły ſwoie iáko ſię mieli ná tym świećie rządźić/ Słucháćze w Pánu Bogu mili/ tedy im drogę do doſtąpienia chwały niebieſkiey vkázuiąc/ powiedźiał ośmioro błogoſłáwieńſtwo/ á káżde nie bez prace ná tym

świećie/ przez ktoreby ſtáráli ſie wniść
do niebá/ iáko czytamy w Máttheuſzá
świetego. A miedzy tymi błogoſłá-
wieńſtwy/ położył tez to iedno wyrá-
źnymi ſłowy/ iż ktorzy beda prześládo-
wánie ćierpieć dla ſpráwiedliwośći/ te-
dy błogoſłáwionymi zoſtána y ośiegna
kroleſtwo niebieſkie. Beati qui perſe-
cutionem patiuntur quoniam ipſo-
rum eſt regnum cælorum.

Matth. cap. 5.

Záczym/ gdy ſie przypátruiemy
Národzeniu Zbáwićielowemu ktory
ná ſie ćiáło náſze śmiertelne przyiał/
áby w nim zá narod náſz ludzki ćier-
piał/ łátwiuśieńko domyślić ſie mo-
żemy/ iż gdy te náture náſze chce do nie-
bá záprowádźić/ iákoż ia y záprowádźił
powſtániu ſwoim od vmárlych/ tedy
tez y ná nas wſzytkich te kondycya wło
żył/ ábyſmy nie wchodźili do niebá/ ie-
no przez vtrapienia/ przez kłopoty/ y
przez fráſunki rozmáite.

Bo kiedy czytamy owe ſłowá pi-
ſmá ś. iáko Pan Bog wygnawſzy Adá-
má z Ráiu/ dla grzechu iego poſtáwił
Cherubiná z mieczem ogniſtym przed
brama/ áby żadnego człowieká nie pu-
ſzczał. Collocauit ante paradiſum vo
luptatis Cherubin, & flammeũ gla-
dium atque verſatilem. Przez miecz
ten ogniſty nic innego nie rozumiemy/
ieno vtrapienia y fráſunki rozmáite/
ktore powinniſmy dla miłośći Bożey
y dla honoru iego świetego ponośić/
ieśli ſie chcemy do chwały iego niebie-
ſkiey doćiſnać. Flammeus gladius,
atq; verſatilis, tribulatio eſt, mowi
Bernat ś. Y przez te fráſunki y vćiſki
wſzyſcy świeći ſzli do niebá/ iáko ſámi o
ſobie powiádáia przez Dywidá ś. Trã-
ſiuimus per ignem & aquam. Bo
te záraz kondycya ná wſzytkich nas wy-
dał Chryſtus Jezus kiedy ćiáło ná ſie
wźiał w żywoćie Pánny Naświetſzey/
áby w nim ſam naprzod ćierpiał/ & ſic
intraret in gloriam Dei, iáko Páweł
ś. świadczy. A potym tez my członki
iego weſzli zá nim/ iáko zá głowa ſwo-
ia/ ále nie inákſza kondycya/ ieno tez v-
trapieniom rozmáitym/ chorobom ro-
zmáitym/ y śmierći nákoniec podle-
gáiac.

Genes. 3

D. Bern. par. 2. ſer 66 art. 1. cap. 2.

Pſal. 95.

Y ták po Wniebowſtapieniu Páń-
ſkim pierwſzy z nowych Chrześćian me-
czennik Szczepan ś. wſzedł we wrotá
otwártego niebá/ bedac okrutnie od
Zydow niezbożnych zábity/ ktorym
Chryſtuſá Bogá opowiádał/ y dla
Jmienia iego świetego zdrowie ſwoie
położył. A Chryſtus go tez Pan zá to/
wdźiecznie y z wielka ochota powſtá-
wſzy z máieſtatu ſwoiego niebieſkiego
przyiał/ iż on wprzody wſzytkim wie-
wierzacym droge pokazał/ dla honoru
iego Boſkiego/ krew ochotnie rozle-
wáiac.

Czemu Szczepan ś. ſtoiace go Páná Iezuſá widział.

Przetoż ćieſzy ſie teraz w chwale
niebieſkiey bedac/ y mowi one ſłowá
Dawidowe. In petra exaltauit me,
& nunc exaltauit caput meum ſuper
inimicos meos. Podał był te kondy-
cya Pan narodowi ludzkiemu ćiáło ná
ſie náſze śmiertelne przyimuiac/ áby ie-
go przykłádem wſzyſcy/ przez kłopoty/
vćiśnienia/ y fráſunki rozmáite do nie-
bá wchodźili. A tożem ia iuż te kondy-
cya wypełnił/ y doſtapiłem zá łáſka ie-
go chwały niebieſkiey. A że powiedźiał
Vczniom ſwoim / iż błogoſłáwieni ſa
ći ktorzy dla ſpráwiedliwośći vtrapie-
nie ćierpia; átożem ia dla przepowiá-
dánia imienia iego świetego/ kámień-
mi ieſt zábity/ y przez to niebá doſtapi-
łem. In petra exaltauit me, poſádźił
mie ná ſkále niedoſtepney/ ná ſkále nie
poruſzoney w chwale ſwoiey niebie-
ſkiey/ ták wyſoko/ iż żaden Zyd niewier-
ny/ żaden Obrzezániec niezbożny ká-
mieniem ná mie niedoćiśnie. To ieſt/
iezykiem ſwoim bluźnierſkim nie odda-
li ode mnie ſzcześliwośći niebieſkiey/ y
nie zátłumi pámiatki moiey w kośćie-
le Chryſtuſowym.

Lecz gdy Chryſtus Pan powie-
dźiał/ Beati, qui perſecutionem pa-
tiuntur, propter iuſtitiam, tedy to
powiedźiał o tych ludźiách co ieſzcze
ſa ná źiemi/ y ćierpia vtrapienia ro-
zmáite. Jákoż tedy ich zowie błogo-
ſłáwionymi ponieważ oni tu ćierpia/
choroby/ fráſunki/ / vboſtwo/ meki ro-
zmáite/ y śmierći rozmáite? Wiećie
iáko Chrześćiánie moi? á to ták / iż
gdy tu ćierpia/ á ćierpia niewinnie/ dla
miłośći Bożey/ ábo miłośći bliźniego/
nie zá iákie zbrodnie ſwoie/ tedy ſa ná
drodze prowádzacey do błogoſłáwień
ſtwá. Bo ieśli to ćierpliwie y ſkro-
mnie znioſa/ doſtána ſie do chwały
kroleſtwá niebieſkiego / quoniam

Czemu vtrapieni dla ſpráwiedliwośći zowia ſie błogoſłáwionymi.

ipſo-

ipſorum eſt regnum cælorum, iáko ſam Chryſtus Pan powiedźiał.

A tym czáſem iednák/ áby w mękách y frásunkách wielkich nieuſtawáli/ máią ſwoie poćiechy z niebá/ y pośiłki ták potężne/ że ſtoiąc w bolách ſrogich y mękách rozmáitych/ widzą ſię ſobie bydź iuż w niebie/ y záżywáć roſkoſzy wiekuiſtych. Ztąd pieknie Paulus de Palacio nápiſał Regnũ quoddam eſt cæleſte in medijs ſpinis, in medijs ſputis, in medijs contumelijs. A ták Szczepan ś. o ſobie powiedźiał kiedy go kámionowano/ video cælos apertos, & Ieſum ſtantem à dextris virtutis Dei. Widzę ia niebo otwárte/ y Jezuſá Zbáwićielá moiego ſtoiącego ná práwicy máieſtatu Boſkiego. A náſze wſzytko zbáwienie y wſzytká ſzczęśliwość nináczym innym nie záwiſłá/ ieno náwidzeniu Páná Bogá náſzego w máieſtaćie iego świętym. Więc że Szczepan ś. będąc tu ná źiemi w mękách y w bolách wielkich kiedy go kámionowáli/ widźiał Chryſtuſá Jezuſá w chwale iego Boſkiey/ toć był iuż błogoſłáwionym/ ieſzcze tu ná źiemi ſtoiąc/ y w kłopotách y bolách ſwoich/ miał poćiechę niewypowiedźiáną/ miał kroleſtwo niebieſkie.

Paul: Palac. in c. 27. Matt

Actor. 7

Ztąd y Páweł ś. nigdy ſię nie fráſował/ żyiąc tu ná świećie/ iż dla imienia Páńſkiego/ rozmáite prześládowánia ponośił. Ale ráczey ćieſzył ſię z tego zupełnym ſercem/ iż był godnym ćierpieć zá Chryſtuſá ſwoiego Superabundo gaudio in tribalationibus meis, *mawiał do Koryntczykow ſwoich czeſto.* Cieſzę ſię powiáda z tego/ iż byłem y w więźieniu kilkákroć. y bito mię v pręgi kilkákroć/ y w łáńcuchu mię trzymano/ y z okrętem tonąłem kilká rázy/ á wſzytko to dla imienia Páná Chryſtuſowego. Ná ktorego ilem ieno rázy w tych moich vćiſkách wſpomniał/ záwſze zdałem ſię ſobie bydź w niebie/ y w roſkoſzách onych wiekuiſtych.

2. Cor. Cap. 4.

Przetoż Beatus vir qui ſuffert tentationem, mowi Jákub ś. Apoſtoł/ błogoſłáwiony to człowiek ktory ćierpliwie znośi y z ochotą przepuſzczone ná ſię od Páná Bogá kłopoty y vtrapienia/ quoniam cum probatus fuerit accipiet coronam,

Iac. c. 1

Jákoż ták y o Szczepanie ś. Iacobus de Voragine Biſkup Genueńſki nápiſał/ iż czworáką koronę od Páná Chryſtuſá otrzymał/ że ſtátecznie wytrwał wſzytkie prześládowánia zá imię iego święte. Habuit coronam roſeam inquantum fuit, ſanguine purpuratus: auream, inquantum fuit virgo incorruptus: gemmatam, inquantum fuit Sanctus perfectus: ſtellatam, inquantum fuit Prædicator lucidus.

Iac. Vorag. ſer. 3. de S. Steph.

Pierwſzą powiáda ma koronę Szczepan ś. rożáną zá to/ iż krew ſwoię przelał dla Chryſtuſá. A kto krew ſwoię rozlewa dla drugiego/ znáć że ten niezmierną miłość tego zá ktorego vmiera nośi w ſercu ſwoim. A ták Chryſtus ſam ná potwierdzenie prawdy tey powiedźiał v Janá ś. Maiorem hac dilectionem nemo habet vt animam ſuam ponat quis pro amicis ſuis. Iż tedy pałał niezmierną miłośćią Páná Bogá ſwego Szczepan święty/ dla tego zárumienił ſię krwią ſwoią zá honor iego święty wyláwſzy/ iáko rożą iáką naślicznieyſzą.

Pierwſza koroná Szczepaná ś. rożána

Ioan. 15

Druga koronę miał złotą zá dochowánie czyſtości pánieńſkiey bez zmázy żądze ćieleſney. Bo iáko złoto w ogniu im częśćiey bywa brántowáne tym ieſt czyſtſze/ doſkonálſze/ y drożſze: ták pánieńſka czyſtość/ im więcey pokus zniesie á nie vpádnie/ tym w więkſzey ieſt wadze v Páná Bogá/ y w więkſzym poſzánowániu. Słuchayćie co Jan ś. piſze w obiáwieniu ſwoim/ vidi & Ecce Agnus ſtabat ſupra mõtem Sion, & cum eo centum quadraginta quatuor millia: hi ſunt, qui cum mulieribus non ſunt coinquinati, virgines enim ſunt. Widźiałem powiáda w niebie/ á ono Báránek niepokalány Chryſtus Jezus ſtoi ná gorze/ á około niego ták wiele tyśiecy tych/ co ſię nie zmázáli ćieleſnośćią żadną/ ále w czyſtośći pánieńſkiey z tego świátá zeſzli.

Druga koroná Szczepaná ś. złota.

Dźiwuią ſię Doktorowie święći/ czemu ich ták wyſoko Chryſtus Pan poſtáwił ná gorze Syońſkiey/ gdźie inſzy święći doſtąpić niemogą? A czemu záraz około boku ſwoiego/ ponieważ y chory Anyelſki e ktore duchámi czyſty-

mi będąc nieśmieią do niego ták ſie bliſko przymknąć. Angeli cum metu inſeruiunt, mowi Proklus ś. Archangeli cum timore adorant, Cherubini gloriæ magnitudinem minime ferentes, cohorreſcunt; Seraphini circumuolantes propius accedere non audent.

D. Procl. apud D. Damaſc. in Triſag.

Odpowiáda ná to Dyonizyus ś. y mowi/ nie dźiwuy ſie człowiecze grzeſzny/ iż Pánienki święte y młodźieniaſzkowie niepokaláni bliſko Chryſtuſá ſtoią Tanquam familiares, & chariores, bo iáko ludźie miedzy ſobą więkſzy áffekt y miłość wzáiemną pokázuią/ kiedy ſą ſobie w obyczáiách/ w mowie/ w kompleхiey y w poſtępkách cnot świętych podobni. Ták też y Chryſtus Pan/ báránek niepokalány/ z niepokáláney Dźiewice narodzony/ á w czyſtośći ſie kocháiący/ tych ktorzy czyſtość záchowáli pánieńſką przez wſzytek wiek ſwoy/ bliżey boku ſwego ſtáwia iáko kochánki y towárzyſze ſwoie á niżeli inſze święte/ ktorzy tego dáru od Páná Bogá w ſobie nie mieli. A że też Szczepan ś. tą cnotą czyſtośći pánieńſkiey świećił ſie w kośćiele Chryſtuſowym ták złoto/ miłośćią Bożą wybrány/ dla tego mowi ten Doktor/ otrzymał drugą złotą koronę nád purpurę y koronę męczeńſką.

Dion. Cart. in Cap. 17. Lucæ.

W wielkicenie pánienſtwo ieſt v Páná Bogá.

A trzećią powiáda koronę miał Szczepan ś perłową/ dla doſkonáłośći świątobliwośći ſwoiey. Coż to zá doſkonáłość byłá táka? Wżdyć wſzyſcy święći ſą doſkonáłymi/ co ieno ſą w niebie/ y żadna tám niedoſkonáłość nie bywa przypuſzczona/ czemuż tedy ten Doktor doſkonáłość wielką Szczepanowi ś. przypiſuie/ y powiáda że mu zá to dána ieſt w niebie koroná z pereł koſztownych/ iáko doſkonáłemu świętemu.

Trzećia koroná Szcze pauá ś. perłowa.

Wiećie co to ieſt Chrześćiánie? Jeſt to doſkonáłość Chrześćiáńſka/ nietylko ſtrzec ſie złego / y wárowáć wſzelkiego grzechu; ále też czynić dobrze/ y więcey ieſzcze niżeli powinność twoiá nieśie. Nápiſanoć w przykazániu Páńſkim/ ábyś Páná Bogá twoiego miłował/ ze wſzytkiego ſercá twoiego/ y ze wſzytkiey duſze twoiey: á bliźniego twego iáko śiebie ſámego/ á ty ieſzcze więcey przyday nietylko bliźniego twoiego człowieká cnotliwego dobrego miłuy/ ále też y tego ktory ć ná zdrowie y ná ſławę dobrą náſtąpi/ ktory ćię potwarzámi/ náiázdámi/ ſzkodą/ y okrućieńſtwem wſzelákim trápi.

Iáka to ieſt doſkonáłość miłowáć nie przyiaćioły ſwoie.

Ták Chryſtus Pan zá ſwoie krzyżowniki do Bogá Oycá modlił ſie/ áby im ten grzech odpuśćił. Ták y Vczniow ſwoich wſzytkich vczył. Z ktorych naprzod Szczepan ś. to przykazánie Páńſkie wypełnił: y gdy go Zydźi kámionowáli/ Poſitis genibus clamauit voce magna dicens, Domine ne ſtatuas illis hoc peccatum. Podnioſzſy powiáda oczy do niebá/ prośił Jezuſá Chryſtuſá ktorego widźiał ná práwicy mocy Boſkiey ſtoiącego/ áby im tego niepoczytał zá grzech.

A kiedy to kto modli ſie Intendens in cælum, iáko to Szczepan ś. vczynił/ tedy káżdy táki/ mowi Dámiánus święty/ do niewypowiedźiáney doſkonáłośći przychodźi/ y iákoby poniekąd rowna ſie ſámemu Pánu Bogu/ ktory ieſt w náturze ſwoiey perfectiſsimus. Czemuż? dla tego práwi/ quia hæc intentio de cordis puritate refuſa, vim facit cælis & ad ipſius diuinitatis cõſortium penetrat, & attingit.

Petrus Damian ferm. de S. Steph.

A że nadoſkonálſza ieſt figurá okrągła/ iáką widźimy w perłach Oryentálnych/ dlá czego ſámego ſą też drogie/ przeto przerzeczony Biſkup ś. powiáda/ iż zá doſkonáłą świątobliwość ſwoie Szczepan ś. otrzymał koronę z pereł oney doſkonáłośći wiekuiſtey kroleſtwá niebieſkiego/ ktora iáko Sphæra rotunda początku y końcá niema.

Czwarta nákoniec koronę przypiſuie Wincenty Biſkup Genueńſki Szczepanowi ś. z gwiazd świetnych vrobioną/ dla rzetelnego y iáſnego przepowiádánia Zydom Boſtwá Páná Chryſtuſowego. A wſzyſcy ći ktorzy opowiádáią Ewángelią Páná Chryſtuſową/ ſą iákoby Zbáwićielámi ludźi proſtych/ iż im vkázuią drogi do zbáwienia potrzebne y náucząią ich ſpráwiedliwośći/ dla tegoż Docti fulgebunt ſicut ſol, & qui erudiunt illos ad iuſtitiam ſicut ſplendor firmamenti.

Czwarta koroná Szczepaná ś. z gwiazd vrobiona.

A iż firmamentum Máthemátycy zową niebo oſme/ od źiemie ráchuiąc wzgorę ná ktorym ſą wſzytkie gwiazdy

źdy co ie widźimy/ á toż żeby śię świe- ćił miedzy inszymi świętymi Szczepan święty sicut splendor firmamenti. dána mu iest koroná zgwiazd świetnych vrobiona/ iż náuczał żydow wiáry ś. y przepowiádał meżnie imie Páná Chrystusowo.

Słusznie tedy chlubi śię będąc w te korony przybrány In petra exaltauit me & nunc exaltauit caput meum super inimicos meos. Wypełniłem ia powiáda kondycyą od Chrystusá moiego ná wszytkie błogosłáwione włożoną/ áby przez vtrapienie y kłopoty wchodźili do niebá/ y vmárłe kámieńmi zábity/ kiedym Bogá moiego przepowiádał złośliwey bráći moiey: przetoż wywyższył głowę moię nád nieprzyiaćiołmi moimi/ y przyozdobił ią koronámi ślicznymi zá zásługi moie.

Ktorych koron y ozdoby żebyśmy też mogli zá przyczyną Szczepaná ś. dostąpić v Zbáwićielá naszego/ prośmy go dźiśia vpadszy ná koláná áby przy skonániu naszym mogliśmy tych słow nabożnie záżyć/ ktorych záżył Szczepan ś. zchodząc z tego świátá/ Domine Iesu accipe spiritum meũ; & ne statuas illis hoc peccatum. Pánie/ ponieważes tę kondycyą ná nas włożył/ ábyśmy przez vtrapienia rozmáite wchodźili do chwały niebieskiey/ prośimy ćie przyimiże duchá nászego/ po tych mizeryách y kłopotách świátá tego/ do wiecznego pokoiu twoiego niebieskiego. A tym ktorzy nas nie lubili y przenásládowáli/ odpuść Pánie/ iáko Bog miłośierny y dobrotliwy. ábyśmy ćie wszyscy iednostáynymi głosy chwalili mowiąc: Christo qui beatum coronauit Stephanum, gloria, laus, virtus & honor, in sæcula sæculorum,

AMEN.

Ná dźień S. Janá Ewángelisty

Ewángelia v Janá S. w Rozdź. XXI.

W On czás: rzekł Jezus Piotrowi: Podź zá mną. A Piotr obroćiwszy śię/ vyźrzał onego vczniá/ ktorego miłował Jezus/ pozad idącego/ ktory też położył śię był przy wieczerzy ná pierśiách iego/ y mowił: Pánie/ ktoryż iest co ćię wyda? Tego tedy vyźrzawszy Piotr/ rzekł Jezusowi: Pánie/ á ten co? Powiedźiał mu Jezus: Ták chcę żeby ten został/ áż przyide? co tobie do tego? ty podź zá mną. Gruchnęłá tedy tá mowá miedzy bráćią/ iż on vczeń nie vmrze; Lecz nie rzekł Jezus/ nie vmrze/ ále: Ták chcę żeby on został/ áż przyidę/ co tobie do tego? Ten ći iest on vczeń/ ktory świádczył o tym/ y nápisał to: á wiemy że prawdźiwe iest świádectwo iego.

KAZANIE PIERWSZE

O Zywocie, Smierći, y Pismách Ianá Swiętego Ewángelisty.

Domine hic autem quid? *Joan. 21.*

Aug. Ep 12. ad Hom. capit. 3.

IAná świetego Krzćićielá Augustyn ś. wychwaláiac/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ ták o nim w liśćie swoim iednym nápisał Tantus homo mittitur. Ná zgotowánie drogi Zbáwićielowi nászemu/ ták wielkiego człowieká posłano/ iż mu rowien drugi ná świećie nigdy nie był. Abowiem o nim sam Zbáwiciel potym tákie świádectwo dał/ iż inter natos mulierum non surrexit maior Ioanne Baptista.

A Jáná świetego Ewángelisty Doktor ieden kośćielny ná imie Adámancyus wychwaláiac powiedział/ iż nietylko iest człowiek ze wszytka doskonáłośćia/ ále iesz cze iest większego coś niż człowiek. Plusquam homo.

Potwirdził tey iego mowy Orygenes/ gdy o Janie ś. nápisał. Non enim erat homo, sed plus quàm homo. A ś. Chryzostom przydał/ Sanctissimus Ioannes admirationis plenus arcana redundans sapientia Jan powiáda ś. Ewángelistá iest pełen podźiwienia/ pełen niebieskiey mądrośći/ ták że sie mu y Anyołowie y Archányołowie wydźiwić nie mogą. Huic Apostolo supernæ affuerunt virtutes, eius animæ pulchritudinem, sapientiam, & speciem virtutis admirantes. Wszyscy powiáda Duchowie niebiescy/ dźiwowáli sie piękności dusze iego/ dźiwowáli sie mądrości niewypowiedźiáney/ dźiwowáli sie cudownym cnotom iego y świątobliwośći.

Hom super. Ioãne 1.

Przetoż y my ná dźiśieyszym kazániu/ wysokiey iego bogomyślnośći przypátruiąc sie/ te trzy rzeczy osobliwie w nim vpátrowáć będźiemy. *Na przod żywot iego*, vważáiąc słowá Piotrá ś. ktory w dźiśieyszey Ewángeliey pyta sie oń Páná mowiąc. Hic autem quid? *Potym śmierć iego* kiedy Pan odpowiáda. Sic eum volo manere. A nákoniec pismá iego/ kiedy o nim Ewángelia ś. mowi. Hic est discipulus ille, qui testimonium perhibet de his &c.

Páná Bogá prośćie o dar Duchá ś. ábysmy to co on pisał zrozumieli/ á czego vczył zrozumiawszy / rzeczą sámą iśćić mogli/ y z dźiśieyszego kazánia wielki pożytek dusz nászym otrzymáli.

PIERWSZA CZĘSC

O świątobliwośći żywotá Janá ś.

PIerwsza tedy rzecz dźiwna będźiem vpátrowáć w Janie ś. żywot iego; á to z tey miáry/ że Piotr ś. głowá kośćiołá Chrystusowego wźiąwszy vrząd Pásterski od Chrystusá Páná/ kiedy mu rzekł Pasce oues meas y vsłyszawszy iáka śmierćią miał vmrzeć dla Chrystusá/ obroćiwszy

ſie názad vidit illum diſcipulum quē
diligebat Ieſus, ſpyta záraz Páná/ Do
mine, hic autem quid? Pánie/ mnieś
vczynił Przełożonȳ w kośćiele ſwoim/
mnieś poſtáwił páſterzē nád owieczká
mi wſzytkiego świátá. Mnieś náznáczył
pewny ſpoſob śmierći. A ten iáko?

Dźiwuią ſie tu tłumácze piſmá ś.
co Piotrowi ś. było do tego/ że ſie pytał
o Janie ś. czym miał bydź/ y co ſie
z nim miáło dźiać? dość mu było ná
tym/ że ſámego vczyniono ſtárſzym/ iż
ſámemu powiedźiano iż bedźieſz dla imienia
mego záwieſzony ná krzyżu wzgore
nogámi/ iż zdrowie położyſz. Podobniey
mu było myslić/ ábo o ſtárániu
koło duſz ludzkich ktore mu zlecono/
ábo o śmierći ſwoiey ktora mu náznáczono/
nie pytáć ſie o drugim co ſie
z nim dźiać bedźie.

Czemu dźiwny był żywot Ianá ś. Ewángelisty.

Wiećiey czemu to vczynił Piotr ś.
Chrześćiánie namilſzy? temu/ że mu był
dźiwny wſzytek żywot Jana ś. A to z
tych przyczyn.

Pierwſza. iż Jan ś. Krzćićiel/ ták
był wielkiey świątobliwośći że o nim
ſam Zbáwićiel dał świádectwo/ iż miedzy
ſynámi ludzkimi nie powſtał żaden
wiekſzey świątobliwośći. A przećie
mowił to o ſobie iż nie był godźien rozwiązáć
rzemyká v obuwia Chryſtuſowego.
Jan ś. Ewángeliſtá recubuit
in cæna ſuper pectus eius.

Druga. że Janá ś. Krzćićielá/ ktory
naprz od ludźiō vkazał Zbáwićielá mowiąc.
Ecce Agnus Dei ecce qui tollit
peccata mūdi. Izáiaſz Prorok názwał
Vox clamātis in deſerto. A Janá ś.
Ewāgeliſte naprzod Dawid ś. názwał
Vox Domini in virtute A potym
ſam Pan. Filius tonitrui. Czemuż? dáie
rácyą Victor Antiochenus.
Quia eius prædicatio, magnum
& illuſtrem ſonitum per terrarum
orbem datura erat. A ś. Athánáſius
doſtáteczniey to explikuiąc mowi.
Quia tonitru ſuæ Theologiæ
ſenſum omnem & ſenſibile ſupergrediens,
prædicauit eum, qui in
principio erat apud Deum.

Isaiæ capit. 40. Psal. 28.

In cap. 3. Marci Tom. 1. Bibliotec. lib. 3. de diuin. incarn.

Czemu Alexándrá wielkiego máluie z piorunem.

Pliniuſz piſze o Apelleśie málárzu/
że kiedy mu Alexánder wielki kazał odmálowáć
rytrákt ſwoy/ długo myśląc
iákoby ták wielkiego Monárche wymálowáć
mogł/ żeby mu to nie nágániono/
málował go nákoniec/ á on trzymá
piorun w reku. Jákoby chćiał
alludowáć ná one ſłowá/ co Duch ś.
w piſmie o nim powiedźiał. Siluit terra
in conſpectu eius. Vmilkłá wſzytká
źiemiá obawiáiąc ſie Alexándrá
wielkiego/ ktory iák piorun iáki/ gdźie
ſie kolwiek ieno obroćił/ wſzytko zwoiował/
wſzytko zwyćiężył/ nikt mu ſie
oprzeć nie mogł. Ták Piotr ś. obaczywſzy
niewypowiedźiáną mądrość y
wymowę Janá ś. dźiwował ſie iey y
pytał Páná Domine hic autē quid?
Wiem Pánie że ſie kochaſz w tym vczniu
ſwoim/ y dałeś mu z pierśi ſwoich
Boſkich niewyſławioną mądrość
wyczerpnąć/ czemużeś mnie vczynił
głową kośćiołá ſwoiego/ czemu nie onego/
hic autem quid?

Trzećia przyczyna czemu ſie dźiwował
Piotr ś. żywotowi Janá ś. Ewángeliſty.
Iż mu Chryſtus Pan polećił
Mátkę ſwoię namilſzą/ y onego wziąwſzy
iem mátce ſwoiey oddał zá ſyná. Dixit
autem matri ſuæ ecce filius tuus. Ad
diſcipulum autem Ecce mater tua.
A wiećie że mátká iego Naświętſza była
niepokalána/ toć też y Jan ś. muśiał
bydź wielkiey czyſtośći/ wielkiey świątobliwośći.
ktorey ſie Piotr ś. zádźiwiwſzy
ſpytał Páná. Domine hic autem
quid?

Czemu Piotr ś. Ianá ś. nie názwał ie go imieniem włáſnym, ále tylko vcznię ktorego miłował Pan Iezus.

A ponieważ mu ſie Piotr ś. dźiwował/
czemuż go imieniem włáſnym nie
názwał/ wżdyć go znał dobrze/ y wiedźiał
imię iego. Czemuż nie mowił Domine
Ioannes autem quid? Temu
Chrześćiánie moi/ iż nie ieſt zwyczay
miedzy ludźmi mądrymi/ oſob zacnych
włáſnym ich imieniem miánowáć/ ále
tylko od ich przymiotow/ iáko náprzykład
kiedy mowimy ták Pſálmiſtá powiáda/
to ſie rozumie Dawid ś. ktory
pſálmy nápiſał. Ták medrzec mowi/
to ieſt Sálomon/ bo on piſał libros ſapientiæ.
Ták Apoſtoł ma ad Corintios
&c. to ieſt Páweł ś. ktory po
wniebowſtąpieniu Páńſkim Apoſtołē
zoſtał y piſał liſty ad Corintios, ad Romanos,
&c. Im kto bowiē znácznieyſzy
tym go też mniey iego imieniem/
ábo y nazwiſkiem wſpominaią.

Ioannes iáko Abulenſis z Remigiuſzá
ś. wźiąwſzy wykłada/ rozumie
ſie In quo gratia Dei extitit. A

że miał Jan ś. ták wielką łáskę od Páná Bogá/ iż wßytko to miał w sobie/ co mieli inßy święći Páńscy poiedynkiem/ dla tegoż ták zacney godnośći iego Piotr ś. dźiwuiąc śię/ nie śmie go miánowáć imieniem włásnym/ ále mu tylko dáie to Pronomen. hic autem quid?

Jáko náprzykład Aristoteles nie mogąc śię wydźiwić madrośći præceptora swoiego Platoná/ wystáwił mu ołtarz z tákim tytułem pod iego státuą nápisánym. Hic est ille, quem probi omnes & docti colere debent. Nie powiedźiał że to iest Plato Mistrz moy/ ále tylko to iest osobá tego ktorego wßyscy cnotliwi y mądrzy ßánuią/ y ßánowáć záwße po śmierći będą dla iego cnot wielkich/ dla iego mądrośći y wymowy niewypowiedźianey. Ták też Jáná ś. nie miánował imieniem Piotr ś. ále śię tylko dźiwował żywotowi iego hic autem quid? Jáko też y Zydźi ná puśćzy kiedy im dano Mánnę Omnis saporis suauitatem w sobie máiącą/ nie zwáli iey Panem cæli iáko ią psálmistá názwał/ ále ią tylko názwáli per admirationem manhu. quid est hoc?

Textor. in offic. libro. de stat. crimin.

Ták też y Jáná ś. per admirationem, hic autem quid? bo táką łáskę miał od Páná Bogá iż był Prorokiem/ Apostołem/ Ewángelistą/ Męczennikiem/ wyznawcą/ y Pánną.

Fuit Propheta, mowi Abulensis quia reuelationem habuit de toto statu Ecclesiæ iáko z pismá iego widźimy. Był Theologiem/ mowi ś. Hippolitus Męczennik tákiego drugiego świát iemu rownego nie widźiał. Był Apostołem mowi ś. Cyrillus scripsit enim tres Canonicas Epistolas. A nietylko był Apostołem iáko drudzy śś. Apostołowie/ ále był trąbą Apostolską/ mowi Aldelmus ś. piorunowy prawie głos z śiebie wypußczáiącą Apostolicæ clangor buccinæ, veluti tonitruali fragore concrepans Był omnium Euangelistarum maximus iáko powiáda Costatus. Był wyznawcą y Doktor táki że śię iego nauki/ mowi Chryzostom ś. sámi Anyołowie násłucháć nie mogli. Summa cum attentione eius se auditores exhibucre Nie wspomnię tu męczeństwá iego/ iáko był w oleiu smáżony/ iáko ná puśćą wyspę Pátmos od Cesárzá Domitianá wysłány/ iáko od Ebionitow hæretykow y od Cerinthá iádowitego kácerzá w Azyey prześládowány gdźie wßytkimi práwie kośćiołámi sam ieden áż do stárośći záwiadywał/ żyiąc lat 68 po wniebowstąpieniu Páńskim Nie dźiw tedy że śię tákiemu żywotowi ie°/ y tákiey świątobliwośći Piotr ś. dźiwuie/ y pyta Páná hic autem quid?

vbi supra.

Orat. de Consu. sæculi. Cathech 12.

In cõm. super S. Hieron. ad Fau. cap. 7.

WTORA CZĘSC

O świątobliwey śmierći Ianá S.

Ale iest y druga rzecz w Janie ś. godna wielkiego podźiwienia/ śmierć iego/ y dokonánie tego doczesnego żywotá. Abowiem iáko żywot iego był cudowny że śię mu Piotr święty wydźiwić nie mogł/ ták też y śmierći iego wßyscy Apostołowie dźiwowáli śię skoro ieno rzekł Pan Piotrowi Sic eum volo manere donec veniam, quid ad te? tu me sequere. Bo záraz poczęli miedzy sobą ßeptáć quia discipulus ille non moritur. A nie mowił Pan Jezus/ iż ten moy vczeń nie vmrze ále tylko/ chcęgo ták zostáwić: á ty śię Pietrze o tym nie pytay quid ad te?

Zył tedy wßytkiego wieku swego Jan ś. dźiewiećdźieśiąt y ieden/ iáko świádczą Vsnard° y Baronius Kárdynał/ ágdy miał żywotá dokończyć/ wyßedł z miástá Ephezu/ kędy w stárośći swoiey przemießkiwał/ ná gorę iedną

Vsnard. in Martyrol. Decẽb. Baron. 2. Pag. 10.

wyſoká z vczniámi ſwoimi/ kedy zwykł był czeſto chodźić ná modlitwe/ y kazał ſobie doł vkopáć/ á potym vczyniwßy przedmowe do nich/ áby ſie wzáiem ßánowáli/ y miłowáli ßczyrym ſercem/ polećiwßy duchá ſwego Pánu Bogu w rece/ poſłał płaſcz ſwoy w onym dole/ y przeżegnawßy ſie vkładł ſie ná nim. A wtym go świátłość z niebá ogárnełá/ ták iż vczniowie iego nic nie widźieli co ſie z nim dźiało/ y gdźie ſie potym ćiáło iego ś. podźiáło. Bo po kilku dni grob on iego záwálony náleźli/ á ná wierzchu tylko mánne niebieſką dźiwnego zapáchu y ſmáku/ ktora áż do czáſow Hieronimá ś. ná grobie iego záwße ſie znáydowáłá/ iáko o tym ſam świadczy/ y innych wielu piſárzow zá świádki ná to przywodźi.

D. Hier. l. de Scriptura Eccleſ.

Jáko tedy miedzy Apoſtołámi byłá kontrouerſia ieśliże Jan ś. miał vmrzeć ábo li nie. ták też y po iego śmierći wielka miedzy Doktorámi quæſtia vrosłá/ ieśliże vmárł rzetelnie/ czyli wźiety w ćiele do Ráiu/ iáko Heliaß y Enoch/ czyli też vmárßy záraz wźiął ćiáło ná ſie iáko Naświetßa Pánná/ y ták z ćiáłem poßedł do niebá.

Pierwßa tedy ieſt opinia ś. Hippolitá Meczenniká/ ktory powiáda że Jan ś. nie vmárł/ ále wźiety ieſt z dußą y z ćiáłem do Ráiu/ áby przed ſądnym dniem gdy Antychryſt przyidźie/ y on też z Heliaßem y Enochem przyßedßy oponował ſie mu y vtwierdzał wybránych Páńſkich/ áby nie odſtepowáli od Bogá ſwoiego. Y ná to przywodźi ná przod słowá ſámego Zbáwićielá. Sic eum volo manere donec veniam. A potym świádectwo ſámego Janá ś. Oportet te iterum prophetare gentibus & populis, & linguis, Regibus multis &c.

Orat. de conſu. ſæculi.

Apoc. 10

Druga opinia ieſt ś. Hieronimá/ Euzebiußá Cezáryenſkiego/ Niceforá Káliſtá/ ś. Auguſtyná/ ś. Epiphániußá ś. Jzydorá/ Tertulianá Bedy/ y wielu inßych/ ktorzy powiádáią/ że Jan ś. prawdźiwie vmárł/ ále ćiáło iego świátłośćią niebieſką okryte/ nie mogło bydź od vczniow iego widźiáne choćiayże ná tym mieyſcu kilkákroć kopáli ßukáiąc go. quia ſic eum volo manere ſam Chryſtus P. powiedźiał.

l. 5. Hiſt. Eccl. capit. 14. l. 1. c. 55. tra. 124, in Ioan. Hő. 79.

Trzećia zás ieſt opinia Petri Dámiani ś. Ambrożego y inßych ktorzy powiádáią/ że záraz po śmierći ták iáko Pánná Naświetßa ktorey był filius adoptiuus, wźiąwßy ćiáło ná ſie/ poßedł proſto do niebá/ iáko oſobliwy kochánek Páńſki.

Jákokolwiek ſie z tych trzech opinyi ſtáło/ cudowna iednák ieſt śmierć iego/ ktorey y Piotr ś. y wßyſcy Apoſtołowie wydźiwić ſie nie mogli/ y táiemnice od Zbáwićielá około śmierći iego ſobie záchowáney poiąć nie mogli/ áż kiedy wßyſcy iuż do niebá doſtawßy ſie onego ná oſtátku przywitáli.

TRZECIA CZĘSC

O zacnośći Piſm Ianá Swiętego.

TO ták cudowny był żywot Janá ś. cudowna y śmierć. ále nie mniey cudowna y mądrość ie°/ ktora y po dźiś dźień ieſt w wielkim podźiwieniu w kośćiele Chryſtuſowym/ y bedźie áż do ſkończenia świátá.

Zkądże doſtał tákiey mądrośći? z pierśi Chryſtuſowych/ z ſercá iego Boſkiego/ przy oney oſtátniey wieczerzy/ gdźie veluti quandam ſpongiam cor ſuum appoſuit fonti vitæ, & ex ineffabili quadam benedictione repletus, &c. mowi Niſſenus ś. Przeßedł tedy wßytkie Philozophy tego świátá/ mądrośćią ſwoią. Przeßedł Moyzeßá/ przeßedł Proroki/ przeßedł Apoſtoły wßytkie/ przeßedł y wßytkie Ewángeliſty. A nákoniec przeßedł y śiebie ſámego.

Greg Niſſen. Hő. 2. in Cãt

Co z ſtrony Philozophow/ opuśći-

wßy to/ co Euzebius Cesáryensis/ s. Cyryllus Alexándryiski/ y s. Basylius napisáli/ iż pismom Jana s. wßyscy pogánscy medrcy wydźiwić śie nie mogli. Co tylko sámo zá approbácya położe/ co o ksiegách s. Janá/ s. Chryzostō powiedźiał. Hæc loquitur, quæ nemo vnquam mortalium nouit. A iáko Adámántius nápisał. Ioannes omne cælum conditum, omnem creaturam, paradisum, hoc est omnem humanam Angelicamq; transgreditur naturam. A ieśliże przechodźi madrośćia y wiádomośćia táiemnic wßytkie kreátury ná źiemi y Anyoły w niebie/ iáko Chryzostom s. ma ná iednym mieyscu mowiac: Imo neque omnes, qui in cælo sunt scire ea credendum est. tedyć dáleko Philozophy y medrce Pogáńskie wiádomośćia rzeczy Boskich przechodźi. ktorych náwet áni Pátryárchowie swieći/ áni Prorocy/ áni sam Moyzeß ktory z Pánem Bogiem ták czesto rozmawiał/ w ksiegách swoich opisał/ co Jan s. w ksiegách obiáwienia swoiego opisuie.

lib. 1. de præparatione Euangelica c. 10.

lib. 8. aduersus. Iulianū

Hom. in pricipio erat verbum.

Hom. 1. in Ioan.

In comment super Euāgelia.

Hom. 1. in Ioan.

Swiety Paulinus Biskup Noláński vważáiac táiemnice w pismách Janá s. záwárte/ powiedźiał w liśćie swoim. Quo in scripto transcendit, & superat Moysen, qui vsque ad caput mundi, & visibilium creaturarū exordia se extendit. Bo Moyzeß tylko od poczatku rzeczy widomych pismo swoie záczał/ iáko sa stworzone. A Jan s. záczał Ewángelia swoie od słowá przedwiecznego/ przez ktore świát wßytek iest stworzony/ mundus per ipsum factus est. czego Apostołowie święći y Ewángelistowie nie poieli.

Epist. 22 ad Aman tom. 3 Bibliote fol. 235.

O Pietrze s. nápisał Orygenes/ Christum Deum & hominem iam factum cognoscens, & dicens, tu es Christus filius Dei viui, altissime volauit, sed Ioannes altius qui eundem Christum de Deo ante omnia tempora genitum intellexit. Wysoko wylećiał Piotr s. rozumem swoim/ gdy widzac Pána iuż wćielonego wyznał go być prawdźiwym Chrystusem/ prawdźiwym synem Bożym. Ale wyżey iáko Orzeł iáki wylećiał dowćipem swoim Jan s. kiedy nam słowo przedwieczne opisał/ y w onym niepoietym morzu Troyce s. táiemnice wćielenia syná Bożego wyczerpnał/ & Piscatus est verbum Dei.

Hom. 21 ex varijs in comment. super Euāgelia.

O Orle pißa Náturálistowie/ iż nád wßytkie ptaki wyżey wylátuie/ iż nád wßytkie ptaki naybystrzeyßy ma wzrok/ y wybiwßy śie pod niebo widźi namnieyßa rybkę w morzu igráiaca przy brzegu/ ná ktora iák piorun vderza/ y do rázu ia vchwyći: y dla tego iest krolem wßytkich ptakow/ bo ich y wzrokiem/ y chyżośćia/ y lotem wysokim przechodźi. A to co vłowi nie zie tego sam/ ále też dáie y drugim ptakom/ ßarpiac ná drobne káwałki swoy obiow.

Czemu Orzeł krolem miedzy ptakámi.

Páweł s. był też záchwycony do trzećiego niebá/ widźiał y táiemnice przedźiwne iáko y Piotr s. Sed non est raptus super omne cælum & paradisum, mowi wielki Doktor Adamantius. A Jan s. nád wßytkie niebiosá wylećiawßy/ czego nie wßyscy Duchowie niebiescy wiedza/ ogladał/ y nam w piśmie swoim zostáwił. Páweł s. mowi Vidi arcana Dei, quæ non licet homini loqui. Dla siebie tylko te táiemnice záchowuie/ drugim powiáda nie moge tego powiedźieć/ Ioanni theatrum esse vniuersum orbem. Chryzostom s. powiedźiał. Wßytkiemu świátu do wiádomośći/ wßytkim iezykom/ y narodom do poiećia Jan s. nápisał/ y w ksiegách swoich zostáwił.

2. ad Corinth. 2.

Zstad Abulēsis słußnie o nim powiedźiał Nemo inter scriptores Euangelicos tanta perspicuitate misteria deitatis scrutatus est. Przeßedł Ewángelisty świete y nápisał to o słowie przedwiecznym czego/ iáko śie rzekło/ áni Moyzeß/ áni Prorocy/ áni Apostołowie inßy/ áni sámi Ewángelistowie świeći nie powiedźieli.

Paradox 5. cap. 3.

Ezechiel Prorok widźiał Páná Bogá ná máiestaćie / y opisał iáko thron ie° stał ná czterech źwierzetách ktore znácza czterech Ewángelistow/ świetych. A że przez orłá znáczy śie Jan s. ktory iáko orzeł iáki/ nie pod niebiosá/ ále nád wßytkie niebiosá wylećiał/ y opisał Bostwo Páná Chrystusowo/ wyżey nád inße Ewángelisty/ dla tegoż o nim Ezechiel mowi Facies autem aquilæ desuper ipsorum quatuor. Swiety Grzegorz to mieysce

Cap. 1.

ſcze vwazáiac mowi. Locus aquilæ non iuxta, ſed de ſuper eſſe deſcribitur, quia Ioannes verbum Patris, dũ apud Patrem eſſe denunciat, ſuper Euangeliſtas cæteros virtute contẽplationis exeruit. Abo tedy tych zwierząt ieno troie było w kupie/ á czwarty orzeł nád nimi/ ábo li też czterech tych zwierząt piąty ná wierzch u orzeł okrywał/ poniewaz Prorok mowi/ facies autem aquilæ deſuper ipſorum quatuor. Mowi tedy Grzegorz ś. nie tylko przeſzedł inſzych Ewángeliſtow Jan ś. kiedy go widział Ezechiel deſuper ipſorum quatuor. ále też przeſzedł y ſámego śiebie. Niſi quia Ioannes per hoc quod in principio verbum vidit, etiam ſuper ſemetipſum tranſijt, non niſi & ſe tranſiſſet, verbum in principio non vidiſſet. Abowiem gdyby był y ſámego śiebie nie przeſzedł/ y nie wylećiał bogomyślnośćią ták wyſoka/ nie widziałby był słowá ktore było ná początku.

A że ie mogł widźieć y nád śiły ſwoie przyrodzone/ widźieć y poiąć te rzeczy/ ktore mu od Páná Bogá były obiáwone/ miał ná to pomoc z niebá ieſzcze zdawná ſobie obiecána przez Jzáiaſzá ktory mowi Ecce intelliget ſeruus meus, exaltabitur, & eleuabitur, & ſublimis erit valde. Zrozumie to powiáda wſzytko ſługá moy co mu kolwiek obiáwie/ y bedźie podnieśiony/ podwyżſzony/ y bárzo wyſoko wyſtáwiony.

Isaiæ 52.

Te słowá wykłádáiąc Richárdus Doktor wielki/ powiáda że troiáki ieſt rozum ábo vmieietnośc/ ieden rozum ieſt ludzki/ drugi Anyelſki/ á trzeći Boſki. Względem tedy rozumu ludzkiego powiáda Jzáiaſz/ że ſługá Páńſki exaltabitur bedźie ták wywyżſzony że przeydźie wſzytkie medrce tego świátá. Względem rozumu Anyelſkiego Eleuabitur, bo nie ktore chory Duchow niebieſkich wiádomośćią táiemnic ś. Jan przechodźił. Względem rozumu Boſkiego. Sublimis erit valde. bedźie bárzo bliſki táiemnic Boſkich / ktore mu Pan Bog ſam obiáwić raczył/ czego żadnemu człowiekowi ták doſkonále nie obiáwił: gdyż on ſam tylko ſuper Pectus Domini in cæna recubuit.

Troiaka wiádomość rzeczy rozumem ludzkim poietych.

Iáko tedy wſzytek żywot był ćudowny y niewypowiedźiány práwie/ ták y śmierć iego cudowna/ y niewypowiedźiána/ bo nikt niewie iáko/ y ieśli że vmárł/ ábo li też z ćiáłem wźięty do Ráiu/ ábo do niebá. Ták też nákoniec/ y madrość iego ktora w piſmach ſwoich zoſtáwił/ ieſt cudownie głeboka y nie poieta od rozumow ludzkich/ iáko tá ktora z ſámych pierśi Zbáwićielowych wyſzłá.

Proſmyſz tedy Chryſtuſá Páná/ áby zá przyczyna kochánego ſługi ſwego Janá ś. dał nam wola ſwoie świetą z piſm iego zrozumieć/ y zrozumiawſzy ták czynić/ iákobyſmy po śmierći mogli widźieć y záżywáć czáſy wiecznymi tey chwały niebieſkiey/ ktora iemu ze wſzytkimi táiemnicámi do zbáwienia náſzego należącymi obiáwiona byłá. Gdźie Bog Oćiec/ Syn/ y Duch ś. żyia y króluią ná wiek wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O orley byſtrośći wzroku Janá Swiętego.

Et ſcimus quia verum eſt teſtimonium eius. *Joan. vlt*

PRawdźiwie to bárzo Philozophowie powiedźieli / Słuchácze w Pánu Bogu mili/ iż z żadney rzeczy predzey człowieká nie poznawamy co śie w nim zámyka/ iáko z oczu y weyzrzenia iego. Ztad madrze ieden Neoteryk powiedźiał. Oculi mentis ſunt indi-

EdoNeuausius Theatr. vitæ hũ

ces, oculi cordis sunt nuncij. Bo cokolwiek ieno ma człowiek ná sercu ábo ná myśli/ to záraz z oczu iego poznawamy. Hinc illa, inquit, in gaudijs acies luminum hilarata, in blanditijs lepor, in iracũdia toruitas. Hinc illa, in dolore humorum parata fæcunditas, & rigantes ora riui. Dla tegoż stárzy Stoicy oczy násze ludzkie zwáli zwierćiádłem przyrodzenia/ y iákoby słońcem y mieśiącem ćiáłá wszytkiego/ iż w głowie blisko rozumu mieysce swoie máiąc/ ćiáłá wszytkie ostrzegáią/ y prowádzą ták/ żeby sie o co idąc człowiek nie obráźił/ ábo nie spadł z mieyscá iákiego w doł/ y nie zábił sie márnie.

Jan ś. Ewángelistá/ ktory/ non solum ea quæ in Spiritali cælo sunt, intelligendo vidit, sed etiam ipsam Dei substantiam, verbumq́ue Domini, per quod facta sunt omnia, in charitate Spiritus sancti contemplatus est. Videlicet quomodo Deus omnipotens Trinitas in personis, & vnitas in substantia. Co też miał zá oczy: y co z oczu iego mogło sie wyczytáć/ ná vmyśle y ná sercu iego:.

Haym. in capit. 12. 2dæ Corinth

Ezechiel Prorok ktory go naprzod obaczył w duchu/ kilkaset lat przedtym niżeli sie národźił pojźrzawszy ná oczy iego záraz powiedźiał/ iż iest y wzrostu y lotu orlego. Aquila grandis magnarum alarum.

Ezechiel 17.

Potym kiedy sie národźił/ y wychowawszy sie w domu zacnym przyszedł do lat doskonáłych/ chcący sie postánowić w stanie małżeńskim/ Chrystus Pan miedzy inszymi gośćiámi będąc ná iego weselu do Kány Gálileyskiey wezwány/ gdy go ieno obaczył/ záraz z oczu iego osądźił/ iż sercá był czystego/ y sposobnieyszego do bogomyślnośći/ niżeli do małżeństwá: przetoż go wezwał ná Apostolstwo/ y ná Sekretáryą wielką do niebá. Tantem enim à puero curam habuit puritatis, vt ne turpem quidem cogitationem vnquam in cor suum ascendere permiserit. A dla tego to o nim kośćioł święty śpiewa/ Virgo à Deo electus, virgo in æuum permansit.

Euthim. in Ioan. 13.

Záczym słusznie Rupertus ś. o nim nápisał/ iż godźien był tego áby go wszyscy Doktorowie śś. wielkim Orłem zwáli/ bo nie tymi ćielesnymi oczymá/ ále oświeconym z niebá rozumem ták wysoko wzlećiał/ y ták głęboko doyźrzał/ iż w ćiele śmiertelnym iescze będąc/ nietylko złączenie człowieczeństwá Páná Chrystusowego z Bostwem iego przenaświetszym widźiał/ ále też y sámey Troyce przenaświetszey istności w duchu doyźrzał. Aquila rectè dicitur, qui diuinitatem illam, qua in cælum homo Christus ascendere potuit, irreuerberatis oculis altius contemplari meruit & adhuc in carne positus potuit in illum solem apertos oculos figere.

Rupert. de Oper. Spiritu Sanct. l. 4. de Intel. lib. 5. cap. 12.

Ná dźiśieyszym tedy kazániu łáskom wászym krotko námienię/ iáko ten Orzeł ziemski Jan ś. Ewángelistá gore wysoko wylećiał/ y iáko dáleko bystrym okiem swoim doyźrzał. Illumina Domine oculos meos, ne vnquã obdormiam in morte. Oświeć Pánie oczy násze/ ábyśmy nie pomárli z poćiechą nieprzyiaćielá nászego piekielnego/ ále z dźiśieyszego kazánia zrozumiawszy táiemnice twoie/ ktore nam Kánclerz twoy niebieski Jan ś. obiáwił/ mocno im wierzyli/ á wierząc po śmierći rzeczą sámą ich dostąpili/ ábowiem scim⁹ quia verũ est testimoniũ eius.

Pierwsza Część

Iáko wysoko, gorę ná kształt orłá Ian święty wylećiał.

Powiáda Ezechiel Prorok w widzeniu swoim/ iż widźiał Orłá wielkiego/ y z wielkimi bárzo skrzydłámi/ ktory wlećiawszy ná gore Libáńską bárzo wysoką/ wźiął z drzewá Cedrowego medullam, to iest/ sam

śrzodek onego drzewa/ & transportauit eam in terram Chanaan, in vrbe negotiatorum posuit illam.

Przez Orła tego Chrześćiánie moi rozumie śie być Jan ś. Ewángelistá/ iáko wykłáda ś. Anastazyus mowiąc: Priuilegio præcipui amoris cæteris altius à Domino meruit honorari. Iż go Chrystus Pan osobliwym przywileiem łáski swoiey obdárzyć raczył/ y pokazał mu wszytkie táiemnice niebieskie y wysoki máiestat swoy Boski/ ktory śie przez gorę Libáńską znáczy/ dla tego też wszyscy Doktorowie święći/ do Orłá go przyrownywáią; y ták wysokiemu lotowi iego dźiwuią śie/ iż In speculanda summæ diuinitatis essentia præcedit Prophetas, supergreditur Patriarchas, Apostolos superat.

D.Anast. Synait. Exam. libro. 8.

D Dam. Orat. 2.

Ták tedy wysoko wylećiał gorę Jan ś. iż widzenie táiemnic niebieskich y istnośći sámego Páná Bogá/ dáleko miał wyráźnieysze y doskonálsze nád wszytkie Pátryárchy y Proroki stárego Zakonu/ á náwet y nád wszytkie Collegi swoie Apostoły ś. Z ktorych naprzednieyszy Piotr ś. zá to został Xiążęćiem Apostolskim y rządzcą Kośćiołá Páná Chrystusowego/ iż máiąc nátchnienie z niebá wyznał Bostwo Páná Chrystusowo/ gdy powiedźiał/ Ty iesteś Syn Bogá żywego.

Wysoko w bogomyślnośći Piotr święty postąpił/ iż Chrystusá Páná będącego w ćiele ludzkim/ poznał być Synem Bożym. Ale dáleko wyżey Jan święty/ ktory nie według ćiáłá docześne národzenie Páná Chrystusowo opisał/ ále przedwieczne iego národzenie z Oycá/ iáko Medullam Cedri, in terram Chanaan transportauit & in vrbe negotiatorum posuit.

To słowo Chanáán z Żydowskiego rozumie śie źiemiá bogáta/ obfita we wszytko/ ktorą niegdy obiecował był Pan Bog Abráhámowi y pokoleniu iego/ iáko mamy w Kśięgách Rodzáiu szeroce o tym. Przez tę tedy źiemię Chánáneyską znáczy śie Kośćioł Chrystusow/ gdźie Jan ś. oglądawszy w niebie iáko ná wysokiey gorze Libáńskiey przedwieczne národzenie Páná Chrystusowo/ rządzenie kośćiołá iego ś. y wieczne potym krolowánie z wybránymi sługámi swoimi: obiáwił to pismy swoimi w kośćiele Kátholickim/ bogátym w rozmáite dáry niebieskie/ y podał to do vwagi/ iáko medullam Cedri (to iest sáme naprzednieysza część táiemnic nieśmiertelnych ktore śie przez nieskáżitelne drzewo Cedrowe znáczą) ludźiom tym/ ktorzy iescze negotiantur tu ná świećie w boiuiącym kośćiele Chrystusowym. Czego Piotrowi ś. lubo był Xiążęćiem Apostolskim/ ták wysoko nie obiáwiono było. Dla tegoż Origenes wielki Græcki Doktor/ ták o Janie ś. pisze. Petrus quidem Christum Deum, & hominem iam factum in temporibus agnoscens & dicens: Tu es Christus Filius Dei viui, altissime volauit. Sed Ioannes altius illo, qui eundem Christum Deum de Deo, ante omnia tempora genitum intellexit, dicens. In principio erat verbum.

Gen. 12. & seque.

Origen. Hom. 2. Diuers.

Swięty Germanus przypátruiąc śie pismom świętych czterech Ewángelistow/ táki dał o nich swoy rozsądek. Matthæum si vis interpretari, mel est. Marcus vinum. Lucas lac, Ioannes oleum. kiedy śie powiáda kto wczyta w nowy testáment Ewángeliey Páná Chrystusowey tedy mi to przyznáć muśi/ im częśćiey y pilniey czytáć będźie tym większego śie smáku doie; á osobliwie Mattheusz ś. będźie mu śie zdał smáczny/ iáko pátoká z plastru miodu wypływáiąca. Márek ś. iáko wino nasłodsze. Łukasz ś. iáko mleko nasmákowitsze. Jan ś. iáko oliwá ábo oley powierzchu káżdego liquoru pływáiący/ y przechodzący lekkośćią swoią wszytkie inne liquory. Bo w cokolwiek go wleiesz záwsze śie ku gorze ma/ y ná wierzch wypływa. Ták też Jan ś. Ewángelistá cokolwiek czytasz/ wszytko powiáda rzeczy wysokie iáko orzeł on wielki od Ezechielá wyżey opisány/ o ktorym on iescze powiedźiał że Facies Aquilæ desuper. To iest/ gdy widźiał máiestat Páná Bogá wszechmogącego ktory cztery źwierzętá ćiągnęły/ máiąc káżde z nich cztery twárzy w sobie/ Lwia Wołowa/ człowiecza/ y Orla/ tedy powiáda twarz Orla byłá ná wierzchu Facies Aquilæ de super.

D.Germ Eccles. Theor.

Ezech. c. 1. v. 10.

Rich. S. vict. in visiõn. Ezech.

Co ś. Richárdus wykłádáiąc powiáda Facies Aquilæ de super, id est cæteris superior, iż Ján ś. bogomyślnośćią swoią wyżey wylećiał nád inszé Ewángelisty święte. Bo ći tylko opisowáli iáko się tu ná źiemi czásow pewnych z Pánny Naświętszey Máryey/ Chrystus Jezus národźić raczył/ á Jan ś. iákoby niechcący z nimi iednoż powtarzáć przedwieczne iego ná rodzenie opisał/ y wyżey wzbiwszy się bogomyślnośćią gorącą/ niebieskie táiemnice przebieżał/ ktore potym kośćiołowi świętemu podał. Ztąd Augustyn ś. o nim mowi Cæteri Euangelistæ tanquam cum Domino hominem in terra ambulant, Ioannem autem, quasi piguerit in terra ambulare, erexit se.

Poniewaź tedy wyżey nád ine Apostoły y Ewángelisty iáko Orzeł iáki wielki bogomyślnośćią y mądrośćią swoią wylećiał/ y otrzymał to vt supra pectus Domini in cæna dormiret. Coż wźdy tám widźiał? Powiem krotko Chrześćiánie moi / ieno proszę o ćierpliwe słuchánie.

Wtora Część

Iáko dáleko bystrym rozumu swoiego okiem Ian święty doyźrzał.

Powiádáią o iednym Syráku zánczyku / iż ták był bystrego wzroku z przyrodzenia/ że kiedy okręty z Afryki wychodźiły przećiwko Rzymiánom posłáne z woyskiem od Kárthágenczykow/ tedy on w Sicyliey będąc ná wieży portu Syrákuzáńskiego/ widźiał ich przez morze/ y powiádał wiele okrętow/ wiele galer/ wiele żáglow y iákie chorągwie ná okrętách ábo galerách.

Coelius Nonius.

Záprawdę cudowny to wzrok/ y rzadko słycháný. Luboli y o Tyberiuśie Cesárzu powiádáią/ iż ták był potężnego wzroku/ iż w naćiemnieysza noc ocknąwszy się záraz widźiał co było w pokoiu/ y kiedy co leżáło/ lubo okná były okiennicámi przywárte / náwet y czytáć mogł bez świece.

Plinius.

Ale to wszytko frászká względem wzroku Janá ś. quem diligebat Iesus, ktory przeniknął wzrokiem swoim niebiosá wszytkie; bo cælum dictum est à cælando iż zákrywa przed námi chwałę Bogá wszechmogącego/ o ktorym Dawid ś. nápisał Nubes & caligo in circuitu eius. Jáko przez morze tedy iákie przez ták wiele niebios wzrokiem swoim przeniknął/ y nie ogármiony máiestat Boski iáko nie iákie obłoki ćiemne bogomyślnośćią swoią przebywszy oglądał przedwieczne národzenie Páná Chrystusowo/ y nápisał In principio erat verbum, oglądał przytym wszytko to co się miáło dźiać z kośćiołem P. Chrystusowym/ ták tu ná źiemi iáko y w niebie po sądnym dniu/ y nápisał obiáwienia swoiego księge/ w ktorey iáko świadczy Hieronim ś. więcey iest táiemnic/ niżeli słow ábo liter sámych/ & scimus quia verum est testimonium eius.

Ioan. vltim.

Psal. 96.

Z tąd że Chryzostom ś. powieda o Moyżeszu/ przypátruiąc się Janowi ś. y Páwłowi świętemu/ iż prawi vważáiąc obiáwienia Boskie ktore miał ná gorze Sinai Moyżesz pokazáne sobie / są iákoby obiecadło względem Philophiey y Theologiey/ względem obiáwienia tego ktore mieli Páweł ś. y Jan ś. Ewángelistá. Quemadmodum magistri ludi, pueris, qui à matribus suis commendantur erudiendi, prima tradunt eleměta; quos qui ab illis postea suscipiunt, sublimioribus, perfectioribus doctrinis imbuunt. Ita beatus Moyses quidem cum primum instruendam suscepisset

Chrysost. Hom. 2. Genesis

Orig. Hõ 2. Diuers.

ſet humanam naturam, docuit auditores prima elementa: Ioannes & Paulus, ijs, quos à Moyſe acceperũt, poſtea perfectiora tradidere. Jáko powiáda bákáłarze w ſzkołach naprzod zakow vczą obiecádłá/ ták Moyzeſz ś. ćwicząc grubych Zydow z przyrodzenia/ w Zakonie im podánym/ vczył ich iáko ignorãtow/ principia ſalutis przy kázániu Bożkie dźieśiećioro ſzyroko im wykłádáiąc. Ale gdy náſtąpiłá Ewángelia y zakon Chryſtuſow/ tedy Páweł ś. iáko Doktor wſzytkich narodow/ vczył ich rzeczy niebieſkich iákoby Philozophiey/ czego w ſtárym Zakonie nie rozumiano. A záś Jan ś. Ewángeliſtá ieſzcze rzeczy wyżſzych y Boſkich/ ktore zowiemy Theologia: czego żaden z Pátryárchow/ Prorokow/ y Apoſtołow świętych nie ſłyſzał/ áni widźiał. A przećie to wiemy dobrze quia verum eſt teſtimonium eius. Abowiem więkſze rzeczy widźiał niżeli Páweł ś. będąc porwány áż do trzećiego nieba. Więkſze rzeczy widźiał niżeli wſzyſcy Anyołowie mieſzkáiący w niebie.

Co ſtrony Páwłá ś. ták go Origenes opiſuie iż widźiał to w niebie/ w ćiele tym śmiertelnym záchwyconym będąc czego żaden z Oycow świętych ſtárego zakonu nie widźiał/ áni Prorok/ áni Káplan/ áni Pátryárchá/ A przećie Jan ś. nie tylko tych wſzytkich ále y ſámego Páwłá ś. widzeniem ſwoim przeſzedł/ y ſzczęśliwośćią przewyżſzył. O benedicte, inquit, Paule, raptus es, vt ipſe aſſeris, in tertium cælum, & paradiſum; Sed non es raptus ſuper omne cælum, & paradiſum Ioannes omne cælum conditum, omnemq́; creatum paradiſum, hoc eſt, omnem humanam, Angelicamq́ue tranſgreditur creaturam. Błogoſłáwiony powiáda Páwle ś. tyś wyżey zálećiał do Ráiu/ niżeli Enoch Prorok/ w przyrodzonym Zakonie; y wyżey niżeli Heliaſz/ zá czáſu zakonu ná piſmie podánego od Moyzeſzá. Jednák że muśimy to Janowi ś. Ewángeliśćie przyznáć/ iż on będąc vkocháným ſługą Páná Jezuſowym/ y wyczerpnąwſzy niewypowiedźiáne ſkárby mądrośći z pierśi iego Boſkich przy oſtátniey wieczerzy/ muśiał wyżey wylećieć nád wſzytkie niebioſá/ y nád wſzytkie rzeczy ſtworzone. Záczym muśiał tez więkſze rzeczy widźieć/ niżeli ty w trzećim niebie/ y niżeli wſzyſcy Anyołowie/ ktorzy nád wſzytkimi niebioſámi ſtworzonymi/ wyżey przemieſzkiwáią. Abowiem naprzednieyſzy z ordynku wáſzego Anyelſkiego Seráphinowie/ nie śmieią pátrzyć ná oblicżność Páná Bogá wſzechmogącego iáko Izáiaſz ś. świádczy/ ále miáſto muru ſkrzydłámi ſwoymi twarzy ſwoie záſłániáią/ Alas vice murorũ obijciunt, non ferentes radios, inde proficiſcentes. A Ján ś. orzeł naprzednieyſzy pátrzy ná ſłonce obłokámi nie záſłonione/ ná Boſtwo zbáwićielá náſzego/ y piſmy/ y niebem/ y wiekuiſtośćią záſłonione/ iáko ná rzecz ſobie obiáwioną/ otworzyſtą y żadnymi záſłonámi nie zákrytą iáko świádczy ś. Proclus mowiąc. Euangeliſta Seraphinis ipſis inuentus eſt ſublimior, quãdoquidem illi coruſco concuſſi fulgore, facies velant ſuas. At hic ex gratia ſpectans, cum generationem, cum ſubſtantiam expreſſit diuinam.

Czym że tego dowodźimy/ iż Jan święty Ewángeliſtá więcey táiemnic niebieſkich widźiał niżeli Anyołowie święći/ ktorzy tám w niebie mieſzkáią y vſtáwnie pátrzą ná máieſtát y twarz Páńſką? Dowodźim tego słowy Páwłá ś. ktory będąc naczyniem wybránym y náuczyćielem świátá wſzytkiego ták o tym do Ephezeyczykow nápiſał. Mihi omnium Sanctorum minimo, data eſt gratia hæc in gentibus Euangelizare inueſtigabiles diuitias Chriſti: & illuminare omnes, quæ ſit diſpenſatio ſacramenti abſconditi à ſæculis in Deo, qui omnia creauit; vt innoteſcat Principatibus, & Poteſtatibus in cæleſtibus per Eccleſiam, multiformis ſapientia Dei, Ták powiáda rozmáićie Pan Bog mądrość ſwoię Boſką podźielił miedzy kreátury ſwoie/ iż lubo rożnym chorom Anyelſkim dał w niebie obiáśnienie rozumu z pátrzenia vſtáwicznego ná máieſtat ſwoy Boſki. Jednák że nie poślednieyſze ſkárby mądrośći ſwoiey Boſkiey obiáwił y wybránym ſługom ſwoim ná źiemi/ áby co naprzednieyſze Boſtwá táiemnice widźieli/ y dopiro ie obiáwili/ nay-

Marginalia:
- Orig. Hõ. 2. Diuerſ.
- Iſaiæ. 6.
- D. Chriſoſt. Hõ. 2. de verbo Iſaiæ.
- D. Procl. Orat. 15
- Epheſ. 3.
- *Wiekſze miał obiáwienie táiemnic niebieſkich Ian ś. niżeli ś. Páweł á przećię Páweł ś. powiáda iż tákie rzeczy widźiał iákich nie widźieli y Angel. ⁊*

li / naywyższym chorom Anyelskim. Miedzy ktorymi powiáda/ y mnie tež naypodleyszemu y naymnieyszemu z slug swoich/ dał tákowe dáry mądrości od wiekow zgotowáne/ iż sie ich Mocárstwá/ y Kśiestwá niebieskie odemnie niegodnego vczyć máia.

A coż dopiro od Janá ś. o ktorym Chryzostom ś. twierdźi/ iż zgołá nic Anyołowie święći náden wiecey nic widźieli/ poniewaź niewiedźieli y tego co Páwłowi ś. było obiáwiono. Nihil enim nobis humanum, sed à Spiritus sancti profundis, & abditis thesauris omnia præloquitur Ioannes: quæ, neque Angeli, priusquam hic diceret, nouerunt, namque & ipsi nobiscum per Ioannis vocem didicerunt.

D. Chrisost. Prod. in Ioan.

Przetoż błogosłáwiony Thomasz Villacenski nád wszytkie święte Boże/ ktorzykolwiek ieno o Bostwie Páná Chrystusowym iákie obiáwienie mieli/ Páwłá ś. przekłáda; á zás Janá ś. Ewángeliste/ y nád Páwłá ś. y nád wszytkie Anyoły/ y rzeczy stworzone/ y mowi ták. Paulus Apostolus cum illam gloriam perambulasset, quæ vidisset interrogatus, nescit dicere, nisi: vidit arcana verba, quæ non licet homini loqui, Ioannes vero vidit, & scripsit. Páweł powiáda ś. widźiał w niebie tákie rzeczy/ ktorych żaden święty nie widźiał; ále tež ich nam nie powiedźiał/ wymawiáiac sie iż mu zákazano powiádáć. Ale Jan ś. y widźiał/ dáleko rzeczy wiekše/ y zostáwił ie nam w kśiegách obiáwienia swoiego opisáne. Et scimus quia verum est testimonium eius. Bo sie iuż wiekszá część rzeczy tych w kośćiele P. Chrystusowym zyśćiłá.

B. Thō villa. cō. 2. de S. Ioan. Apost.

Dla czego Orygenes bogomyslności iego ták wysokiey y rozumowi sie dźiwuiac/ mowi: iż Jan święty Ewángelistá nie był człowiekiem/ ále coś wiekszego nád człowieká/ poniewaź y bogomyslnośćia swoia ták wysoko wylećiał/ iáko żaden z świetych Bożych/ áni stárego áni Nowego Zakonu; y widźiał tákie rzeczy y táiemnice w Bostwie/ iákich żaden z chorow Anyelskich widźieć nie mogł áni zásłużył. Bo y sáme istność nátury Boskiey miał sobie obiáwiona. Dla tegoż słusznie iest názwány kocháńkiem Páná Jezusowym/ słusznie Janem/ iákoby łáske máiacym; słusznie mu y Mátke swoie ná krzyżu vmieráiac iáko kochánemu przyiaćielowi/ y wiernemu táiemnic swoich Sekretarzowi zálećił. Abowiem/ Ioannes non erat homo, sed plusquā homo, quādo & seipsū, & omnia, quæ sunt, superauit; & ineffabili sapientiæ virtute, purissimoque mentis acumine subuectus in ea, quæ superiora sunt, secreta, videlicet vnius essentiæ in trib⁹ substantijs & trium substantiarum in vna essentia ingressus est.

Rozumienie Origenesowe o Ianie ś. Ewangeliście.

Origen. Hom. 2. de Diu.

Pisze Plutharchus o Orle/ iż gdy Orletá swoie wylega/ tedy to Orle ktore sie wyleże z iáiá tego ktore bliżey pierśi y sercá iego było/ iest w naywiekszym kochániu ták v sámcá iáko y v sámice/ dla tego że iest naypodobnieysze do rodźicow swoich. Ták y ś. Jan/ iż ná pierśiách Páńskich blisko sercá iego Boskiego leżał/ kiedy Chrystus Pan ná ostátniey wieczerzy kośćioł swoy ná Apostołách zákłádał/ dla tegoż mu wiekše dał obiáwienie chwały swoiey niebieskiey/ niżeli inszym vczniom swoim; y niżeli Enoch w Zakonie przyrodzonym/ ábo Heliasz w Zakonie pisánym/ wyżey wylećiał do niebá/ y co tám widźiał opisał nam. Et scimus quia verum est testimonium eius. Y był w wiekszym kochániu dla pánieństwá swoiego ták v Chrystusá Páná/ iáko y v Naswietszey Pánny/ bo im był czystośćia podobien.

Ian ś. wiekszy iest nad Heliaszá y Enochá.

Prosmyż tedy Zbáwićielá nászego/ áby zá przyczyna Janá ś. Ewángelisty kochánego sługi iego/ mogliśmy to zupełnym sercē wierzyć/ co nam o chwale niebieskiey obiáwił; á po dokończeniu żywotá nászego wszytko to oglądáć/ co dla wybránych swoich od wiekow zgotował/ báránek dźiś trzećidźień národzony/ Chrystus Jezus; ktoremu z Oycem y Duchem świetym niechay bedźie pokłon od wszelkiego stworzenia y chwalá ná wiek wiekow. AMEN.

KAZANIE TRZECIE

O miłośći Páná Jezuſowey przećiwko Janowi S.

Vidit illum diſcipulum quem diligebat Ieſus. *Joan. vlt.*

JAkub Pátryárchá/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili vpodobawſzy ſobie z vrody v Labáná Corke Ráchel rzeczona/ czternaśćie lat dla niey ſłużył/ niżeli mu ia dano; z ktora potym dwu ſynow był zpłodźił/ Jozepha/ ktory był Pánem w Egipćie/ y Beniáminá/ ktory był náymłodſzy ze dwunaſtu braći v Oycá ſwoiego

Gen. 32.

Jozephá/ ze ſwoia madrośćia záchował był przez śiedm lat głodnych/ nie tylko Egypt/ ale też y okoliczne kraie/ náźwał był Krol Phárao Saluatorem mundi. A Beniáminá/ ktory ſie znáczy filius dexteræ, mátká iego przy rodzeniu onego vmieráiac názwáłá Benoni/ to ieſt ſyn boleśći moiey/ od ktorey z tego świátá zchodze/ bo przy rodzeniu vmáriá.

Gen. 41

Gen. 35.

Przez te tedy śliczna Ráchel/ znáczyłá ſie Naświetſza Pánná Márya/ cuius pulchritudinem ſol & luna mirātur Przez Jozephá znáczył ſie Chryſtus Jezus świátá wſzytkiego Zbáwićiel/ ktoregoſmy weſołe národzenie dźiś trzeći dźień odpráwowáli A przez Beniáminá/ rozumie ſie Jan ś. Ewángeliſtá drugi ſyn Naświetſzey Pánny/ przyſpoſobiony podczás iey boleśći w ktorey vmieráłá/ pátrzac ná konáiacego ſyná ſwoiego iednorodzonego Chryſtuſá Jezuſá/ ktory wiſzac ná krzyżu rzekł do Mátki ſwoiey/ Janá ś. zá ſyná iey ná mieyſce ſwoie zálecáiac Mulier ecce filius tuus. A z tey miáry ieſt Benoni/ to ieſt filius doloris.

Beniámin ciemu ná czyt Janá ś. Ewangeliſte.

Ale może ſie Jan ś. názwáć y Beniáminem/ to ieſt filius dexteræ, iż go Chryſtus Jezus/ iáko Oćiec wſzelkiego miłośirdźia y łáſki/ vmieráiac ná krzyżu zá grzechy świátá wſzytkiego zrodźił ze krwie ſwoiey/ ktora wylewał zá świat wſzytek/ y oddał zá ſyná Mátce ſwoiey przenadroſzſzey mowiac do niego Ecce Mater tua A oná ieſt Mátká miłośirdźia y łáſki niebieſkiey; Przetoż ná vczczenie iey/ y ſyná iey iednorodzonego Chryſtuſá Jezuſá/ mowić ná dźiśieyſzym kazániu bedźiem/ w iákiey miłośći był v Páná Jezuſá Jan ś. Ewángeliſtá/ diſcipulus quem diligebat Ieſus.

Ioan. 19.

Moyżeſz ś. zakonodawcá Páńſki opiſuiac w iákim ſzcześciu miało bydź ktore pokolenie Jzráelſkie/ y błogoſłáwiac im przy ſkonániu ſwoim/ ták o Beniáminie oſtátnim ſynu Jákobowym powiedźiał. Beniamin, altiſſimus Domini, habitabit confidenter in eo: quaſi in thalamo tota die morabitur, & inter humeros illius requieſcet. Kochánek powiáda Páńſki Beniamin/ nie bedźie ſie bał nikogo/ ále z wielka vfnośćia w Pánu Bogu/ bedźie ſobie żył beſpiecznie przez wſzytek wiek ſwoy/ iáko Pan młody beſpiecznie odpoczywa w łożnicy małżonki ſwoiey/ y cáły wiek práwie odpoczywáiac ná łonie Boſkim/ bez nágány wſzelákiey/ y poſtrachu żyć bedźie

Deut. capit. 33.

Tu maćie wiedźieć Chrześćiánie/ iż łożnica Chryſtuſá Páná byłá troiáka Pierwſza w żywoćie Naświeſzey Pánny/ kedy Boſtwo iego świete było złaczone z nátura náſza ludzka/ z ktorey národźić ſie raczył dla zbáwienia náſzego/ dźiś trzeći dźień Tanquam ſpōſus procedens de thalamo ſuo. Druga łożnica Páná Chryſtuſowá byłá/ ná drzewie krzyżá ś. kedy wytoczywſzy krew ſwoie przenadroſzſza z boku ſwoiego świetego/ wywiodł oblubienice

Troiáka łożnicá P. Chryſtuſowá.

ſwoie kośćioł swiety/ náko ná pocza-
tku świátá Ewe z boku Adámowego/
ktory vſnął był ná ten czás kiedy Pan
Bog z boku iego ziobro iego wyia-
wßy ſtworzył towárzyßke iego Ewe.
Ták Glosá ná to mieyſce tłumácząc

Gloſ. in c. 1. Gen

mowi. Extaſis intelligitur immiſſa,
vt mens Adæ particeps Angelicæ cu
riæ, & intrans ſanctuarium Dei no-
uiſſima intelligeret. Vnde euigilás
prophetico Spiritu eructauit. Hoc
nunc os de oſſibus meis, & caro de
carne mea. Trzećia łożnicá P. Chry-
ſtuſowá ieſt chwałá niebieſka/ kedy
małżeńſtwo czyni z kośćiołem ſwoim
świętym/ po dokończeniu świátá te-
go mizernego/ iáko Jan ś. Ewángeli-

Apoc. capit. 19.

ſtá mowi w kśięgách obiáwienia ſwo-
iego. Venerunt nuptiæ Agni & vxor
eius præparauit ſe.

Jan tedy ś. iáko Beniámin od Pá-
ná Bogá błogoſłáwiony y vkochány
odpoczywał tu ná tym świećie/ y po

Troiáka łożnicá Iana ś. Euángelisty.

śmierći odpoczywa w łáſce miłego Pá-
ná Bogá ſwoiego/ iáko oblubieniec w
łożnicy oblubienice ſwoiey/ nie boiąc
ſie żadnego ſtráchu/ żadney przygody/
żadney boleśći doczeſney. A w naypier-
wßey łożnicy był/ kiedy go Chryſtus
Jezus wiſząc ná krzyżu zálećił kochá-
ney Mátce ſwoiey zá Syná/ miáſto
siebie. W drugiey łożnicy był Ján ś. gdy
ſtał przy boku Páńſkim pod krzyżem
(á iuż byli wßyſcy vczniowie iego po-
ućiekáli od niego) y vmierał ná ſercu
ſwoim/ pátrząc ná okrutną śmierć Zbá-
wićielową. W trzećiey nákoniec ło-
żnicy był/ y trwáć będźie áż ná wieki/
kiedy czyſtośćią niepokaláną záſłużył
ſobie v Páná Chryſtuſá/ áby záraz po

Ioan. Oſorius. con. de S. Ioann.

ſkonániu ſwoim był wźięty do chwały
kroleſtwá niebieſkiego/ z ćiáłem y z du-
ßą.

Jáko tedy Jozeph będąc Pánem
Egiptu wßytkiego/ gdy przyśli do nie-
go dlá zbożá bráćia iego/ poſłáni z Me-
zopotániey od Oycá ſwoiego/ dał ká-
żdemu ßáte nową á Beniáminowi ko-
chánemu brátu ſwoiemu/ dwie parze
ßat/ y pięć pułmiſkow potraw rożnych/
nád ordynárya ktorą dawał inßey brá-
ćiey. Ták Chryſtus Jezus Zbáwićiel
náß Jánowi ś. Ewángeliśćie/ dał
dwoiákieß ßaty nád inße Apoſtoły ſwo-
ie/ chwałe ſwoie niebieſką y ná duſzy y
ná ćiele oraz/ ieno ſie z tym mizernym
świátem rozdźielił; y według pięćiu
ſmyſłow ćieleſnych vmiárkowánych
ná tym świećie od niego/ pięćioráką
nagrodę wiekuiſtą.

A iż naypierwßy y nazacnieyßy w
człowieku káżdym ieſt ſmyſł widzenia/
dla tego Chryſtus Jezus Janowi ś.

Co zá nagrodę Ian ś. miał od P. Chryſtuſá iż go ſmyslē widzenia nie obrażał.

nágradzáiąc ſmyſł widzenia/ że nie po-
glądał ná piękność ćiáłá/ ná piękność
vrody ktora zwykłá ludźi y naymędr-
ßych vwodźić/ záchował ſie wpowśćią-
gliwośći ćiáłá/ czyſtość ſwoię Pánu
Bogu/ ták cáłą záchowuiąc/ iż iey y
pomyśleniem nieczyſtym nie zmázał/
dał mu wzrok Orli/ y byſtrość widze-
nia nie poietą/ y lot nákoniec ták prę-
dki/ iż z nim w chodzeniu około rzeczy
Boſkich żaden zrownáć nie mogł. Bo
y nád niebioſá wylećiał iáko Orzeł náki/
y táiemnice oglądał nikomu od Páná
Bogá przed tym nie vkazáne. Dla te-
goż o nim Sanctus Laurentius Iuſti-
niani ták mowi. Quis, oro, Sanctus,
aſcendit Ioanne altiùs, qui carnis,
& mentis integritate fulgebat. Bo
kiedy białegłowy powiedźiały Apo-
ſtołom świętym/ iż były v grobu Pá-
ná Chryſtuſowego chcący go drogimi
bálſamámi námázáć/ á nie nálazły go
tylko widźiały Anyołá Páńſkiego/ kto-
ry im powiedźiał/ iż wſtał od vmár-
łych. Tedy Piotr ś. y Jan ś. Ewánge-
liſtá bieżeli do grobu Páńſkiego wi-
dźieć/ ieśli to ták ieſt. A lubo Piotr ś.
ták był chyży/ że też y powierzchu wody
po morzu chodźił przy Pánu Jezuśie/
wyśćignąć iednák po źiemi Janá ś. do

Ioannis Cap. 20.

grobu Páńſkiego nie mogł/ iáko E-
wángelia ś. świádczy. Currebant au
tem duo ſimul, & ille alius diſcipu-
lus præcucurrit citius Petro, & ve-
nit primus ad monumentum. Cze-
muż Jan ś. wyśćignął Piotrá ś. do
grobu Páná Chryſtuſowego? dla tego

Ezechiel cap. 17.

iż miał ſkrzydłá Orle Aquila magnarū
alarum iáko świádczy Ezechiel Pro-
rok/ ktorych nie miał Piotr ś.

Ztąd Hieronym ś. o nim nápiſał.

D. Hier. in c. 46. Iſaiæ.

Petro tardius ambulante, elatus vir-
ginitatis alis cucurrit ad Dominum.
A nie tylko w tym biegu wyśćignął in-
ßych świętych/ co czyſtość záchowáli/
y bieżeli ku Pánu Bogu przez cnotę
chcący mu ſie przypodobáć. Ale ták

wßytkie

wßytkie święte Pánienki przewyżßył/ iż tylko ſáme Mátkę Zbáwićielową nád ſię wyżßą zoſtáwił/ iáko o tym Ecclesiáſtes/ opowiedział/ przed ták wielo lat/ przed národzeniem Páná Chryſtuſowym/ mowiąc Gratia ſuper gratiam.

Eccleſ. cap. 26.

Abowiem Krolowa niebieſka nie pozdrowił Archányoł Gábryel iey imieniem włáſnym Aue Maria iáko ią my pozdrawiamy/ ále ią pozdrowił tymi słowy Aue gratia plena, iákoby to iey włáſne imię było Łáſká/ iáko świádczy Rychárdus Gratiam quaſi pro nomine eius poſuit, vt gratia deinceps nominaretur.

Richar S Laur. de laude Beatæ Mariæ lib. 1

Ioannes záśię po Polſku y po Łáćinie rozumie ſię/ Łáſká. Przetoż Eclezyáſtykus mowiąc Gratia ſuper gratiam chćiał to rozumieć/ iż nád tę łáſkę ktorą miał Jan ś. Ewángeliſtá/ nie miał nikt łáſki więkßey v Páná Chryſtuſá/ ieno ſam Jan ś. ktory był oddány zá ſyná Pánnie Naświętßey. Ták o tym piße Petrus Dámiani. A ſola virgine Maria Beatus Ioannes præceditur quia fæcunditas virginalis, quæ eſt in Maria nullis eſt omnino meritis comparanda, & non ſolum quia fæcunda eſt, ſed quia Deifica. Sed ſicut venerandæ Matris Domini virginitas Beati Ioannis virginitaté excedit, ſic & ipſe pro glorioſo eius cõtubernio cæteros à mũdi primordio virgines antecellit.

Petr. Dã ſerm. 1. de S. Ioã. Euang.

Theodorykus krol Gotſki pánuiąc we Włoßech/ ták w iednym liśćie ſwoim nápiſał o zacnośći ludźi wielkich/ iż żaden nie może iuż bydź zacnieyßym człowiekiem miedzy ludźmi/ ieno ten komu ſię doſtánie Rzymem rządźić. Nemo videtur amplius erigi, quam cui potuit Roma committi. Lubo to Rzym nigdy świátu wßytkiemu nie roſkázował/ ieno pewnym prowincyom/ ták w Azyey/ iáko w Afryce/ iáko też w Europie; iáko też teraz Ceſarz Turecki w tych wßytkich trzech częśćiach świátá/ ma pokeſu/ á przećię poſpolſtwo głupie mawia poſpolićie/ iż trzemá częśćiom świátá roſkázuie. Lecz puśćiwßy te prożną świátá chwałę ná ſtronę/ prawdźiwie o Janie ś. mowić możem/ iż on omnem huius mundi meruit principatum & regnum, kiedy mu Chryſtus Pan vmieráiąc ná krzyżu Mátkę ſwoię Przenaświętßą zá Mátkę oddał/ In cruce moriturus, huic Matrem ſuam Virginem, virgini commendauit ktora ieſt krolową świátá wßytkiego.

Caſſiod. var. l. 64.

D. Bern. tõ. 1. ſer. 61. art. 1. cap. 7 Breuiarium Rom

Ták tedy Jan ś. był obdárzony pierwßą potráwą od Zbáwićielá nászego czyſtośći/ iż zmázy ná ſerce nie przypußczał plugáwey/ żadnego ná myśl nieczyſtego pomyślenia/ żadney pożądliwośći rzeczy cudzey. Ale záwße był bez nágány/ bez podeyźrzenia wßelkiego/ Sine ruga ſine macula, á iáko Bzowius mowi ſine nube peccati Abowiem záwße był przy Pánu Chryſtuśie obecnym/ lubo to wſkrzeßał corkę Przełożonego Synágogi/ od vmárłych; lubo pokázował chwałę ſwoię ná gorze Thabor/ lubo pomnażał chleb rozdáiąc miedzy tłußczą rękámi ſwoimi; lubo przy oſtátniey wieczerzy vſkarżą ſię ná zdraycę ſwoiego; lubo ſię poći w ogrcycu zá grzechy náße potem krwáwym; lubo ná krzyżu vmieráiąc teſtáment czyni; lubo ná koniec powſtáie od vmárłych/ záwße Jana ś. Ewángeliſtę/ iáko vkocháne go ſługę ſwoiego chce mieć przy ſobie/ iáko tego ktory żadnym grzechem nie był zmázány. Bo my drudzy Si dixerimus quoniam ſocietatem habem⁹ cum eo, & in tenebris ambulamus, mentimur & veritatem non facimus. Si autem in luce aubulamus, ſicut & ipſe in luce, ſocietatem habemus ad inuicem, & ſanguis Ieſu Chriſti filij eius, emundat nos ab omni peccato.

Abrach. Bzouius con. de S Ioann.

Drugi w człowieku nayprzednieyßy ieſt ſmyſł ſłyßenie; Jeśli my tedy Chrześćiánie/ ſłyßąc przykazánie Páńſkie pełnimy ie/ y doſyć czynimy powołániu náßemu/ będźiem krolowáć z Chryſtuſem w iáſnośći niebieſkiey ná wieki/ gdźie on przemießkiwa y przypußcza do konuerſacyiey ſwoiey wßytkich wiernych ſwoich/ ktorych drogą krwią ſwoią odkupić zaczył. A ieśliże ſłyßąc przykazánie ie°/ nie będźiemy go pełnić/ powiádáiąc z niezbożnymi Kálwinámi/ iż nam nie potrzebá vczynkow dobrych/ boſmy iuż ſą odkupieni drogą śmierćią Zbáwićielową ná krzyżu/ tedy záwiedźiemy ſámych śiebie/

Co żá nagrodę miał Ian ś. iż słuchu ſwego záżywał ná chwałe Bożą, nie ná vćiechy ſwoie.

y pojdziemy ná wieczne ćiemnośći do piekła/ dla kłamſtwá náßego.

Jan ś. Ewángeliſtá iż konuerſuiąc z Chryſtuſem Pánem náśládował we wßytkim niewinnośći iego/ dla tego też záſłużył ſobie ná ßáte niewinnośći grzechu żadnego nie máiąc ná ſobie y záſłużył ſobie ná ßáte krolewſką iáko ś. Vincenty o nim mowi Beatus Ioannes fuit indutus veſtibus regalibus de eodem panno cum Chriſto o ktorym piſmo ś. powiáda/ iż non eſt inuentus dolus in ore illius.

D. Vincē ſerm. de S. Ioann. Euang.

A Cháſſáneus mowi/ iż Habitus demonſtrat qualitatem & dignitatem deferentis. Był ten zwyczay v ſtárych iż káżdy według vrzędu y godnośći ſwoiey ßáte inákßą nośił. To ieſt ináczey ſię ſtroił Krol/ ináczey Woiewodá/ ináczy Szláchćic/ ináczey Mießczánin/ á ináczey też chłopek ze wśi. Teraz iuż ſię wßytko pomießáło/ y Orgániſtá y Stároſtá w Ryśiách/ y Krol y ledá knechćiſko w pludrách y z regimenćikiem. Ale przedtym bywáło ináczey. Mowi tedy ten Doktor/ iż káżdego po ſukni poznamy iákiey ieſt godnośći/ y iákiey præeminancyey: dla czego y Jáná ś. gdy widźimy w tákąż ßáte niewinnośći vbránego/ iáko y Chryſtuſá Páná/ domyślawamy ſię iż był człowiekiem wielkim/ nietylko z pokrewnośći Pánu Chryſtuſowi według ćiáłá/ ále też y z cnot wyſokich według duchá. Z kąd Damianus ś. powiáda. Nemo iurè videtur maior meritis eo, qui ſpeciali quadam gloria frater eſt ſaluatoris.

Chaſſ. in catal part. 8. conſid. 17.

Petr. Dā. ſerm. 65.

A Láćinnicy powiádáią/ iż Frater, rozumie ſię bydź fere alter. Będąc tedy Jan ś. Ewángeliſtá ćiotecznym brátem Páná Chryſtuſowym/ z oſobliwey łáſki Bozkiey miał też ſobie dáną ßáte niewinnośći/ áby żadnym grzechem nietylko vczynkowym/ ále też y pomyśleniem nie obrażał Páná Bogá ſtworce ſwoiego. A dla tegoż ſłyßał miedzy piorunámi głos z niebá In principio erat verbum, kiedy ná wyſpie Páthmos miał ſwoie obiáwienie/ iáko Metaphráſtes świadczy.

Aul. Gel Noct. At. lib. 13. C. 10.

Trzećia potráwę ná tym świećie Beniámin náß Jan ś. Ewángeliſtá/ á zá nie nagrodę wiekuiſtą miał pokore święta. iż máiąc niewypowiedźiáną mądrość w vśćiech ſwoich/ vmiał ſobie z niey ſmák vczynić niewynoßąc ſię z tąd w pychę. Tákowe mądrośći potráwy/ mowi Pſalmiſtá ś. ſą droższe nád złoto/ ſrebro/ y kleynoty wßytkiego świátá/ ſuper aurum & lapidem pretioſum multum; y ſłodße ſą nád wßytkie potráwy náwymyślnieyße & dulciora ſuper mel & fauum. Że tedy nie miał ſmáku Jan ś. w tych potráwách ćiáło tuczących/ áni ſię kochał w przepyßnych bánkietách/ ále ſię kochał w słowie Bożym/ ktore ſobie máſtykował vſtáwicznie ie vczniom ſwoim opowiádáiąc/ y nápominaiąc do záchowánia mándatu Páńſkiego około wzáiemney miłośći/ z częſtokrotnym powtarzániem. Filioli diligite inuicem. Dla tegoż Pan w vſtách iego położył ſmák niewypowiedźiány verba vitæ æternæ mądrość táiemnic niebieſkich/ ktorą ſię on nád ine ſługi niewynoßąc/ wielką pokorę záchował. A kiedy mu truciznę żądano przeżegnawßy ią wypił/ á nic mu nie ßkodźiłá/ bo był w wielkim kochániu v Páná Jezuſá/ Diſcipulus quem diligebat Ieſus. iáko świádczy ſam o ſobie w Ewángeliey dźiśieyßy.

Iż rzeczy ziemſkich nieſmákowal ſobie

Ian ś. przeto ſmáku zákuſił chwały niebieſkiey.

Czwartą potráwę dano było Apoſtołowi ś. Janowi Ewángeliśćie zá vmiárkowánie ſmyſłu powonienia chwały wieczney powonienie/ iż oglądał ono miáſto niebieſkie Jeruzalem do ktorego też ſam miał bydź bramą iedną miedzy dwunaſtą: Zawonawßy tedy zapáchu onego niebieſkiego wßytkie vtrapienia dla imienia Páná Chryſtuſowego ochotnie ponośił/ potwarzy Aryſtodemuſowe/ prześládowánia Cerynthowe y Ebionowe iádowitych kácerzow/ wygnánie ná puſtey wyſpie Páthmos; bole niezmierne/ kiedy go w oleiu ſmáżono/ głod y niewczáſy rozmáite/ kiedy go z miáſtá wygnano. A to wßytko dla miłośći Páná Jezuſowey/ od ktorego ták bárzo był miłowány/ iż ná pierśiách iego odpoczywał/ ponośił ochotnie.

A że ná iádne roſkoßy nie vżywał ſmyſłu powonienia tedy in ieſcze w śmiertelnym ćiele będąc vczuł zapach wiekuiſtey nagrody ſwoiey.

Abowiem Jan ś. Krzćićiel ießcze w żywoćie máćierzyńſkim będąc był Duchem ś. nápełniony/ y z dźiećińſtwá záraz ná puſzczy mießkáiąc Anyelſki żywot prowádźił/ á nie śmiał przećie dotknąć ſię Páná Chryſtuſá/

á ná-

Ioan. c. 1

á náwet y rzemyßczká v trzewikow iego. Mágdálená s. ktora ze wßytkiego sercá Páná miłowáłá/ y po siedmi rázow zá to od Anyołow świetych ná káżdy dźień pod niebiosá byłá podnoßoná/ kiedy kleknełá łzámi swoimi vmywáć nogi Páńskie/ tedy z zádu do niego przystápiłá/ nie czuiac sie bydź godna stáwić przed oczymá Páńskimi. Tákże Thomaß s. nie śmiał sie dotknać ran Páńskich/ lubo mu sam Pan kazał sie ich dotykáć. A Ian s. Ewángelistá przy ostátniey wieczerzy położył sie ná piersiách Páńskich/ z ktorych poczuł zapách chwały wieczney/ y wyczerpnał słowá madrośći Boskiey o ktorey Dawid s. nápisał/ Eloquia Domini, eloquia casta, argentum igne examinatum, purgatum terræ, probatum septuplum.

Lucæ 7.
Ioan. 21

Dla tegoż zásłużył sobie to v Páná Bogá/ iż po iego śmierći z grobu gdźie sie był położył ná płaßczu swoim vstáwnie sypał sie proßek pachnacy bárzo/ ktory wßelákie choroby ludzkie leczył ieno go kto powachał.

Euseb 19

Nákoniec iż dotknieniem nie zgrzeßył Ian s. miał zá to dar od P. Bogá iż sámym dotknieniem leczył chore y wskrześał vmárłe.

Piata y ostátnia potráwe miał s. Ian od Páná Chrystusá zá smysł dotykánia sie w sobie pomiárkowány/ iż ktorego sie ieno kolwiek chorego dotknał káżdego vleczył y od śmierći do żywotá przywroćił. A miedzy inßymi świeta Druzyáne gdy ia iuż do grobu niesiono wskrześił od vmárłych. Byłá to w mieśćie Ephezie światobliwa wdowá/ ktora vstáwnie swoy wiek trawiłá około vbogich chodzac/ kármiac ie/ odźiewáiac/ y vsługuiac im w ich przypadkách abo chorobách. Tráfiło sie że Ian s. odßedł był kedyś z miástá/ ná przepowiádánie Ewángeliey do wsi/ álić wracáiacemu sie zábieża vbodzy z płáczem powiádáiac / iż te suknie w ktorych nas widźyß były to dáne od iedney Pániey świetobliwey ná imie Druzyány ktora nas kármiłá/ przyodźiewáłá/ głod y żymno nic nam nie vczyniło/ teraz niosa ia do grobu nie bedźie ktoby nas kármił; prosimy ćie tedy Apostole s. ábyś ia nám ießcze przywroćił. Ian s. káże z ćiáłem stánać/ y káże oney w imie Páná Iezusowe wstáć od vmárłych. wźiawßy ia zá reke/ álić nátychmiast porwie sie białogłowá iáko ze snu/ y wßytkich vbogich y Janá s. z nimi prosi ná chleb do siebie/ ktorych potym przez wiele lat tym ießcze ochotniey kármiłá.

Bzou. cō de S. Ioā.

Że tedy miał w sobie Ian s. zelū honoris diuini promouendi, pracey około náuczánia pogáńskich narodow nie lituiac/ dla tegoż mu był dał Pan Bog moc náczynienie cudow sámymi dotknieniem tylko. A co ießcze wiekßa sámym tylko słowem cudá czynił ná vtwierdzenie wiáry Chrześćiáńskiey reka nic sie nie dotykáiac.

Dostáłá mu sie byłá Græcya ná náwracánie do wiáry Chrystusowey/ kiedy sie Apostołowie świeći ná wßytek świát rozchodźili. Tám iż ludźie byli vczeni/ sámi tylko Philozophia y inßymi náukámi ßczycac sie/ á wßytkie inße narody zowiac ludźmi grubymi y głupimi; trudno im było perswádowáć aby w Chrystusá vwierzyli. Lecz że też Apostoł s. do nich przyßedł nie prosty/ ále táki o ktorym kośćioł s. śpiewa. Cibauit eum Dominus pane vitæ & intellectus, & aqua sapientiæ salutaris potauit eum. Dla tegoż vmiał z nimi postepowáć/ y ich nieme bałwány ktore zá Bogi chwalili krußyć. Gdy go tedy Ephezeyczycy prośili áby tey swoiey náuki pokazał kunßt iáki/ y imienia Chrystusowego ktorego opowiádał moc cudem iákim vtwierdźił. On klekn awßy prośił Páná Bogá áby kośćioł Boginiey Dianny obálił sie/ ktory od ták wielu set lat/ wielkim sumptem wßytkiey Azyiey wyrobiony / stał z reputácya pogáństwá wßytkiego/ ktorzy y z dálekich krain vpominki swoie do tego kośćiołá posyłáli/ y rádzili sie czártow w potrzebách swoich. A ledwo Ian s. modlitwe swoie skończył/ álić on kośćioł vpadł/ w mgnieniu oká/ y z fundámentámi swoimi wywroćił sie. A Pogánie widzac cudo tákie y moc imienia Páná Chrystusowego / vwierzyli weń / y Janá świetego zá Biskupá swego mieli/ ktory tám mießkáiac wßytkimi kośćiołámi Azyátyckimi záwiádywał/ y przez vcznie swoie/ sam máiac wieku lat 99. opátrował.

Iáko Ian s modlitwą swoią zburzył kościoł Dyánny w Efezie, sławny z mißterney roboty miedzy pismy pogáńskimi po wßytkim świećie.

Abrah. Bzou. cō de S. Ioā. ex Euzeb

Prosmyż tedy Zbáwićielá nášego / ábyśmy zá przyczyna Janá świetego Ewángelisty iego kochánego/ mogli smysły nášze y rozum ná wo-

dzy máiąc to wierzyć/ co on nam o chwale niebieſkiey opiſał/ y to po śmierci oglądáć/ co on widźiał/ y záżywáć te° ná wieki wieczne przez Chryſtuſá Jezuſá ktoremu niechay będźie cześć y chwałá z Oycem y Duchem S. Amen.

Ná dzień Swiętych Młodziankow.

Ewángelia v Máttheuſzá S. w Rozdźiale II.

W Czáſu onego: Anyoł Páńſki vkazał ſię we śnie Jozephowi/ mowiąc: Wſtań á weźmi dźieciątko y Mátkę iego/ á vćiecz do Egiptu/ y bądź tám áżći powiem. Abowiem będźie Herod ſzukał dźieciątká/ áby ie zátrácił. A on wſtawſzy wźiął dźieciątko y Mátkę iego w nocy: y vſzedł do Egiptu. Y był tám áż do śmierći Herodowey áby ſię ſpełniło/ co powiedźiano ieſt od Páná/ przez Proroká mowiącego: z Egiptu wezwałem ſyná moiego. Tedy Herod widząc że był omylony od Mędrcow/ rozgniewał ſię bárzo/ y poſławſzy pobił wſzytkie dźieći/ ktore były w Bethleem y po wſzytkich gránicách iego/ ode dwu lat y niżey/ według czáſu ktorego ſię był doſtátecznie wywiedźiał od Mędrcow. Tedy ſię ſpełniło to/ co ieſt rzeczono przez Jeremiaſzá Proroká mowiącego: Głos był ſłyſzan w Rámie/ płácz y nárzekánie wielkie: Ráchel płácząca synow ſwoich/ niechćiáłá ſię dáć poćieſzyć/ iż ich nie máſz.

4. Reg. capit. 10

Sozom. lib. 6. capit. 35.

KAZANIE PIERWSZE

O dopuſzczeniu śmierći zábitey, od Páná Bogá ná dźiatki niewinne.

Tunc Herodes videns quoniam illuſus eſſet a Magis, iratus eſt valde, & mittẽs occidit omnes pueros &c. *Matth 2.*

Matth. 2.

TAk ieſt niepohámowána chćiwość ludzka Chrześćiánie Nabożni/ iż dla wyniosłośći y dobre° mienia/ nie tylko obcym bywáią ćiężcy y ſtráſzliwi/ ále też y ſwoiey właſney krwi/ á ná koniec y rodźicom nie przepuſzczáią. Czytamy w kśięgách ſędźiow iáko Abimelech

Iudic. capit. 9.

bimelech syn wodzá Gedeoná/ zna-
łożnice zpłodzony/ śiedmidźieśiat brá-
ći swoich / łożá dobrego/ y cnotli-
wych mężow/ y ktorzy go ieszcze sámi
ná Páństwo wsádźili y zbogáćili/ dniá
iednego pozábiiał Super vnum lapi-
dem, kazawszy im wszytkim ná iednym
kámieniu szyie poućináć; áby snáć kto-
ry z nich nie był ná Páństwo od ludu
pospolitego obrány/ gdyby sie im iego
okrućieństwo y zdźierzstwá vprzykrzy-
ły.

Toż czytamy y o Jehu Krolu J-
zraelskim/ ktory obawiáiac sie áby z
Páństwá przez potomki Antecessó-
row swoich nie był zrzucony/ śiedmi-
dźieśiat synow Achábowych á czter-
dźieśći y dwu bráći Ochozyaszowych

4. Reg. capit. 10

pozábiiał Procz Senatorow/ Stáro-
stow/ Dworzan/ y Vrzednikow ich.

Lecz nie mnieysze okrućieństwo
dla chćiwośći Pánowánia y Wálens

Sozom. lib. 6. capit. 35.

Rzymski Cesarz pokazał/ lubo sie iuż
Chrześćiáninem czynił/ ktory chcacy
wiedźieć/ kto też po nim ná Páństwo
Rzymskie nástapi/ gdy vsłyszał od Czá-
rownice iedney/ iż ten/ ktoregoby sie
imie tymi literámi záczynáło T H E-
O D. lubo to dobrze rozumiał że miał
sam vmrzeć y po śmierći nie mogł wie-
cey władáć páństwem/ dla złośći y zá-
wiśći iákieysi wrodzoney/ áby nikt ná
tákie honory wysokie y bogáctwá nie-
wstepował/ kazał pozábiiáć wszytkich
o kim sie ieno mogł dowiedźieć/ coby
sie imie iego tákimi literámi poczyná-
ło/ iáko to Theodotow/ Theodorow/
Theodosiuszow/ y innych tymi literá-
mi imie swoie záczynáiacych.

Matth. 2.

Podobna slepota chćiwośći y
krol Herod vwiedźiony dniá dźiśieysze-
go iáko swadczy Ewángelia ś. Occi-
dit omnes pueros, qui erant in Be-
thleem, & in omnibus finibus eius,
à bimatu, & infra, secundum tem-
pus quod exquisierat à Magis. boia-
cy sie áby mu Chrystus Pan nowo ná-
rodzony doroższy páństwá nie wydárł.

Lecz że przy národzeniu P. Chry-
stusowym/ słyszáne było śpiewánie An-
yelskie Gloria in excelsis, & in terra
pax, á teraz widźimy że nie iest pokoy/
ále morderstwo dźiatek niewinnych
Przeto ná dźiśieyszym kazániu spytamy
sie krotko. Czemu Pan Bog przy ná-
rodzeniu syná swoiego iednorodzone-
go/ dopuśćił ták wiele młodźieniá-
szkow świetych pozábiiáć/ poniewaz
ná to syná swe° ná świát zesłáć ráczył/
áby przezeń wszyscy żywot mieli.

Ciebie zbáwićielu nowo národzo-
ny qui infantium linguas facis diser-
tas pokornie proszę/ otworz vstá moie/
& os meum annunciabit laudem
tuam.

Mogłby sie kto dźiśia zádźiwić
y spytáć/ słuchácze w Pánu
Bogu mili. Czemu Pan Bog
dopuśćił ták wiele dźiatek niewinnych
Herodowi pozábiiáć/ á Jozephowi ś.
z dźiećiatkiem Pánem Jezusem vcho-
dźić do Egiptu kazał/ poniewaz wiele
set lat przedtym/ ták o synie swoim ie-
dnorodzonym przez Proroká powie-
dźiał był Ecce testem populis dedi
eum ducem ac Præceptorem genti-
bus. A tom ia powiáda syná moiego

Isaiæ 55.

przed wieki zrodzonego dał w ćiele
ludzkim ná świát/ áby był wodzem/
náuczyćielem y świádkiem woli moiey
wszytkim narodom ziemskim. Abowiē
posyłałem pierwey Pátryárchow/ áby
wam wola moie opowiádáli á nie słu-
cháliśćie ich: posyłałem potym Proro-
ki/ y kápłány/ áby was náuczáli záko-
nu moiego/ á nie wierzyliśćie im: posy-
łałem wodze y krole áby wámi rzadźi-
li/ á nie posłusznišćie im byli. Teraz te-
dy nákoniec posyłam syná moiego ko-
chánego/ áby on sam dał świádectwo
o tym wszytkim/ iż táka byłá wola mo-
iá/ iáko io wam opowiádáli oni stáre-
go Zakonu Oycowie/ kápłáni Proro-
cy/ Wodzowie/ y Pátryárchowie. Cze-
muż ten syn iego iednorodzony wodz
wszytkich narodow/ opuszczá żołnierze
swoie potykáiace sie z okrućieństwem
Herodowym/ á sam vćieka do Egiptu.
Czemu ten Pásterz dobry qui animā
suam dat pro ouibus suis. niechce vm-

Ioan. 10.

rzeć z niewinniatkámi máłymi/ ále iá-
ko naiemnik iáki/ opuściwszy trzode/
vćieka przed Herodem zápálczywym/
y dopuszcza mu ták wiele tyśiecy dźia-
tek pojrzeć przez miecz/ iáko wilkowi
iákiemu drapieżnemu?

Odpowiadam iż dla czterech to
przyczyn poważnych vczynić raczył/ że
y sam vszedł do Egiptu/ y dźiatki nie-
winne dopuśćił pomordowáć.

Pierwßa przyczyná dla ktorey P. Bog dopuścił Herodowi niemowiątká pozábiiáć.

Naprzod áby sie były wßytkie figury stárego zakonu o Pánu nászym nápisáne wypełniły. W stárym bowiem zakonie Moyzeß wodz/ Prorok y kápłan naywyżßy ludu Zydowskiego/ był figurą przez wßytek żywot swoy Zbáwićielá nászego/ ktory tákże miał bydź wodzem/ ábo głową kośćiołá swoiego ś. miał bydź Náuczyćielem/ miał też bydź y kápłánem naywyżßym/ y ofiárą naypierwßą y nazacnieyßą ná vbłagánie gniewu Bogá Oycá swoiego. A iáko Moyzeß wyswobodźił narod Zydowskiey z niewoli Pháráonowey/ ták też Chrystus Pan miał wyswobodźić narod wßytek ludzki z niewoley czártowskiey. Co czárt przeczuwßy mniemał/ iż to Moyzeß miał świát wßytek zbáwić/ dla tego podusćił był Pháráoná/ áby go záraz w pielußkách zgłádźił/ y námowił go ná to/ áby wßytkie dźieći Zydowskie mezkiey płći zábiiał. Ale ato przećie zá opátrznośćią Boską Moyzeß vßedł reku Pháráonowych/ zá madra rádą rodźicow swoich/ lubo ták wiele tyśiecy dźiatek dla niego niewinnych pozábiano/ á czárt sie ná swoim mniemániu oßukał.

Exod. capit. 1.

Tákim też sposobem/ gdy przyßedł czás zbáwienia świátá/ iáko opisał Dániel Prorok/ y kiedy sie spełniły wßytkie znáki przyśćia prawdźiwego Messyaßá Chrystusá Jezusá/ Herod/ ktory wypádłe sceptrá krolewskie z reku pokolenia Jákobowego/ nie bedac sam ze krwi Zydowskiey/ w reku swoich trzymał/ obawiáiac sie áby kto znowu z pośrzodku Zydow nie powstał/ y zá pomocą Rzymiánow do krolestwá nie przyßedł/ iáko drugi Pháráo à bimatu & infra occidit omnes pueros. A to zá podußczeniem czártowskim/ ktory swoiey rzeczy pilnuiac by sie świátu Zbáwićiel nie vchował ktorego národzenie iuż byli Anyołowie świátu opowiedźieli/ iuż gwiazdá nowa krolom y Mędrcom obiáśniłá/ námowił był Herodá iákoby iemu chcac sie przysłużyć vbespieczeniem krolestwá/ áby był ták wiele dźiatek názábiiał. A Pan Bog mu też dopuśćił zábiiáć/ áby przed wieki trzienniczá w niebie postánowiona zyśćiłá sie/ y Proroctwá opowiedźiáne wypełniły sie. Miedzy ktorymi y to Hieremiaß powiedźiał o iedney pobożney Páni Zydowskiey Rácheli ná imie/ ktora miáłá płákáć ná złość Herodowe iż iey dźiatki pozábiiáć miał/ ßukáiac Chrystusá Páná miedzy nimi Vox in Rhama audita est, ploratus & vlulatus multus, Rachel plorans filios suos, & noluit consolari, quia nõ sunt.

Matth. 2. Hier. 31.

Druga przyczyná zábićia niewinniatek iest áby im pokazał Pan Bog dobroć swoię.

Druga przyczyná iest czemu Chrystus Pan dopuśćił Herodowi dźiatki niewinne pozábiiáć/ żeby ich iáko mowi Bernat ś. vczynił wiekuistey ßczęśliwośći vczesnikámi bez wßelkiey prace. A to tylko respektem/ iż z tey okázyey pomárli kiedy onego ßukano ná śmierć miedzy nimi. Pieknie Bzowius powiedźiał Saluator humanæ salutis occasiones tam copiosa charitate perquirit, vt in alijs volũtatem & opus, in alijs sine opere voluntatem, in his autem sine voluntate opus, salutis inuenire lætetur. qui vult omnes homines saluos fieri & ad agnitionem sui nominis venire.

Conc. in festo SS. Innocentum.

Iż lubo nie zásłużyli niebá, prześćie ze żywot ten doczesny dla Syná iego przedwiecznego straćili otrzymáli ie w prżody przed inßymi świetymi nowego zakonu.

Pan Bog powiáda/ iż iest ßczyra dobroć/ tedy z tey miłośći vprzeymey ktora ma przećiwko narodowi ludzkiemu/ dobroczynność swoie pokázuie nam grzeßnikom troiákim sposobem/ bo tego prágnie áby wßytkich nas zbáwił/ áby wßytkich nas do chwały swoiey wieczney záprowádźił. Po iednych tedy wyćiąga tego/ áby do tey iego dobroczynnośći wolą swoię skłonili/ y to czynili co on roskazał iesli chcą dostápić wiekuistey korony. Po drugich ieno sámey woli potrzebuie/ áby zezwolili/ wdźięcznie przyiać tę łáskę zbáwienia z reku iego Boskich/ ktorą im dobrowolnie ofiáruie/ lubo ná nie żadney przysługi nie vczynili. A trzećim powiáda z ßczyrey tylko dobroći swoiey dáie zbáwienie/ nie wyćiągáiac po nich áni zezwolenia żadnego/ áni przysługi żadney. A ták ex ore infantium & lactentium perfecisti Deus laudem tuam. Chwałá ćie Pánie Boże nász dźiatki niewinne/ ktore po krzćie ś. záraz vmieráia/ ktorych bierzeß do chwały swoiey ś. bez ich woley y zásług wßelákich. Jákoś y tych świetych męczennikow bez żadney ich prace y zásługi koroną męczeńską dárowáć raczył pierwey niż do rozumu przyßli/ y wolą swoię do ćiebie skłonili. Beati tales infan-

Bzouius ibidẽ vt ſupra.

tes quibus cotingit vno tempore experiri natiuitate & mortem; ingreſſum & exitum; principiũ & occaſum, ingredi mundum, & dedicare martyrio cælum; eſſe fortes ſine certamine, ſine pugna victores. Błogosłáwionez to dźiatki tákie/ ktorym doſtáło ſie záraz po národzeniu śmierć odpráwić/ niezmázawßy ſie żadnym grzechem ná świećie. Szcześliwez to niewinniatká/ ktorym ieno vkazáwßy ſie ná świát/ doſtáło ſie záraz otrzymáć meczeńſka korone w niebie/ y bez potyczki zostáć zwyćiezcámi lauantes ſtolas ſuas in ſanguine agni.

Trzecia rácya.

Bzouius ibidem.

Aby nie wpádli w grzech z Oycámi ſwoimi, dla tego ich P. Bog przez złość Herodowa do nieba wyprawił.

Trzećia przyczyná ieſt/ czemu Pan Bog ſyná ſwego iednorodzonego do Egiptu wyſławßy/ dopuśćił dźiatki niewinne pozábiiáć Herodowi/ vt præriperet futuræ impietati paternæ & malis venturis. To ieſt/ áby pokazał świátu wßytkiemu dobroć ſwoie/ że niechćiał im dopuśćić wpáść w złośći oycowſkie/ wiedząc iż dorożßy lat/ rowniehy byli z rodźicámi ſwoimi ßukáli Chryſtuſá ná śmierć/ y potym pomárli w nieprawośćiach ſwoich. Zeby tedy byli nie przyßli do tákowego vpadku/ chćiał ich ſobie wybráć z poyśrzodku narodu Zydowſkiego/ iáko kwiateczki iákie do chwały ſwoiey niebieſkiey/ áby ſłużyli w niewinnośći/ niewinnie zá náße grzechy zábitemu Báránkowi. Y z tąd o nich powiedźiáno. *Apoc. 14* Hi ſunt qui cum mulieribus non ſunt coinquinati: Virgines enim ſunt. Hi ſequũtur Agnum quocunque ierit.

Iáko ſie Chryſtus Pan w czyſtośći kocha.

Jeśliże bowiem co bárźiey ludźi do śmierći y potepienia wiecznego przywodźi iáko pożądliwość ćiáłá/ nie tylko w niey vczynkiem/ ále też y słowem y pomyśleniem y weyźrzeniem nieporządnym vpadáiąc. Chryſtus Pan ktory przyßedł nas omywáć krwią ſwoią przenadrożßą z nieprawośći náßych/ chcąc pokázáć iáko mu brzydka ieſt pożądliwość ćieleſna/ o ktorą y potopem/ y ogniem w Sodomie karał/ chćiał ſie ſam narodźić z przeczyſtey dźiewice/ á národźiwßy ſie chćiał záraz niepokalánych ſług ſobie przybráć z niewinniątek/ ktorzyby byli ießcze y weyźrzeniem y pomyśleniem nieznázáły ſie w tym ćiele śmiertelnym/ iákie też on ná ſie przyiął dla zbáwienia náßego.

A że mieli potym świeći młodźieniaßkowie y pánienki święte doroſłe wniść do chwały iego/ ktorzyby iáko to vłomność náßá ludzka nieśie/ przynamniey pomyśleniem zgrzeßyli. Dlatego ż świetych niewinniątek odłączył osobno w niebie od nich y mieyſcem/ y ſpoſobem chwalenia imienia ie°ś. Bo ich poſtáwił nád inße pánienki wyżey przy boku ſwoim Supra montem Sion. Y táką im pioſnkę kazał śpiewáć ſobie/ ktorey żaden inny z świetych iego śpiewáć nie mogł/ y nie potrafił. Et nemo poterat dicere canticum, niſi illa cẽtum quadraginta quatuor millia, qui empti ſunt de terra.

Apoc.14

Szczęśliwi ſynaczkowie ktorym ſie doſtáie te pioſnkę przed niewinnym báránkiem ſpiewáć. Szczęśliwe dźiateczki ktore krew ſwoie mogą dla Chryſtuſá w młodym wieku ſwoim wylać/ y záſłużyć ſobie korone męczeńſką. Godźien záiſte pochwały nieśmiertelney Konon mießczánin Izáwryiſki/ ktory zá pánowánia Aureliana Ceſárzá ná meczeńſką korone dla Chryſtuſá bedąc zkazánym/ wźiął ná rámie z ſobą ſynaczká máluſkiego/ áby z Oycem záraz vmárßy mogł ſpiewáć Canticũ nouum ante ſedem Dei & Agni.

Apoc. 14

Godná pochwały y Julitá ś. ktora tákże zá roſkazániem Ceſárzá Alexándrá zkazána bedąc w mieśćie Ciliciey ſtołecznym Thárſis rzeczonym/ ná meki/ ſynaczká máluſkiego Quiriká ná imie z ſobą wźiełá/ áby z nią weſpoł zá imie Chryſtuſowo vmárł/ y był policzony miedzy święte młodźieniáßki niewinne/ ktorych dźiśia pámiątkę obchodźimy.

Godna nákoniec y oná Edeſſeńſka niewiáſtá/ ktora y ſámá dobrowolnie ná śmierć dla chwały Chryſtuſowey poßłá/ y ſynaczká máluſkiego z ſobą ná meki przynioſłá. Zá czáſow bowiem Válenſá Ceſárzá wygnano było z miáſtá támecznego Biſkupá Kátholickiego/ á podano było Aryáńſkiego. Kátholicy niechcąc ſie zmázáć niezbożnośćią Aryáńſką ſchadzáli ſie do pewnego domu ná przedmieśćiu/ áby tám nabożeńſtwo ſwoie odpráwowáli. Ceſarz dowiedźiawßy ſie tego/ záwołá ſtároſty do śiebie/ y zágniewawßy ſie iáko by to zá iego pobłażániem dźiać ſie to

Baroni in vita Valentis Imper.

nabożenſtwo kátholickie miáło/ wynie poczet ſtároście/ y káże mu áby wźiąwſzy gwárdyą iego ſzedł tám/ y kogo bylieno záſtał/ śiekł/ rąbał/ y pozábiiał. Poydźie ſtároſtá z żołnierzámi z furyą wielką ná Kátholiki/ wſzyſcy po mieśćie vćiekáią boiąc ſie áby przy tákowym tumulćie ſzwánku iáki nie potkał. Alić nabożná niewiáſtá porwawſzy ſynaczká ſwoiego máluſkiego ná ręce/ wmieſza ſie miedzy żołnierze/ y idźie ſkwápliwośćią ná przedmieśćie do domu onego/ gdźie miano wiernych Páńſkich zábiiáć. Spyta iey Stároſtá quo nam rueret præceps? Ali mu oná odpowie Insuburbana vt vitam cum aliis profundam. A ſynaczká powiáda náco z ſobą nieśieſz? Odpowie białagłowá vt purioris vitæ ei auctor existam, vnaque mecum quem ad vitā vtero tuli, in vlnis ad cælum feram.

Theodoret lib. 4 Cap. 16.

Sczęśliwe dźiećie ktore z pieluſzek záraz do świátłośći niewypowiedźiáney/ z łoná máćierzyńſkiego/ ná łono ſámego Páná Bogá idźie/ y dla chwáły iego świętey doczeſny ten żywot trácąc. śpiewa nową pioſnkę/ ná gorze Sionſkiey przed Báránkiem Bożym z innymi niemowiątkámi. ſicut citharedorum citharizantium in citharis ſuis.

Apoc. 14

Czwarta y oſtátnia przyczyná ieſt czemu dopuśćił Pan Bog niewinniątká pozábiiáć/ áby przez ich śmierć obiáwił chwałę ſyná ſwoiego y pánowánie ſwoie nád wſzytkimi rzeczámi ſtworzonymi. Jáko bowiem żaden rzemieślnik nie czyni gwałtu y krzywdy inſtrumentom ſwoim rzemieślniczym kiedy ich záżywa do robienia ſztuki rzemiosłá ſwoiego/ lubo ſie ná ten czás pſuią inſtrumentá iego. Ták Bog wſzechmogący zeſławſzy ſyná ſwoiego iednorodzonego ná świát/ áby wolą y chwałę iego narodowi ludzkiemu opowiádał nie czyni krzywdy żadney náturze ludzkiey/ gdy dla iey zbáwienia śmierćią dźiatek niewinnych/ pokrywa teraz národzonego z Pánny Máryey ſyná ſwoiego nágradzáiąc im ten żywot doczeſny wiekuiſtą koroną.

Oſtátnia przyczyná zábicia niewinniątek miłośierne pánowánie P. Bogá náſzego ktory zá doczeſny żywot dáie komu chce wiekuiſty, dáiąc go z tego świátá według vpodobánia ſwoiego.

Abowiem qui de terra eſt, de terra loquitur: qui de cælo venit ſuper omnes eſt. kiedyby był Chryſtus Pan miedzy innymi dźiatkámi zabity od Herodá/ zbáwiłby był śmierćią ſwoią wprawdźie świát wſzytek/ ále iednák náuki iego świátby był nie ſłyſzał/ y przykłádow żywotá iego nie widźiał. Záczym nie byłaby nam ták obiawiona ná świećie chwałá/ y Pánowánie Bogá Oycá Niebieſkiego/ iáko teraz ieſt przez Chryſtuſá Jezuſá nam obiáwiona vnigenitus qui eſt in ſinu Patris ipſe enarrauit nobis. A ludźie dotąd niewiedźieli/ iákaby byłá wola Oycá niebieſkiego/ dopiro to doroſzſzy lat Chryſtus Pan gdy począł Ewángelią ſwoię opowiádáć/ powiedźiał nam. Diſcite à me quia mitis ſum, & humilis corde. Dopiro kiedy zá nas ná krzyżu vmarł/ Piotr ś. o nim nápiſał Chriſtus paſſus eſt pro nobis, vobis relinquens exemplum, vt ſequamini veſtigia eius.

Ioan. 1.

Ibid.

Matt. 11.

1. Petr. 2

To ieſt/ iż iáko Chryſtus Pan nie żáłował zdrowia ſwoiego zá nás położyć ná krzyżu/ y śmierćią ſromotną vmrzeć: ták żebyſmy też y my dla honoru y pomnożenia chwały iego ś. nie wzdrygáli ſie zdrowia náſzego ná placu ſtáwić. A zwłaſzczá kiedy ieſzcze widźimy to/ że nie dármo to nam poydźie/ ále wiekuiſta korona będźie nágrodzoną/ iáko opiſał Jan ś w obiáwieniu ſwoim/ y iáko niewinniątká święte ſą vkontentowáne zá krew ſwoię/ ktorą dla Chryſtuſá przelawſzy ſtáli ſie ex hominibus primitiæ Deo & Agno.

Zá ktorych przyczyną y modlitwámi/ rácz nam dáć Chryſte Jezu/ ábyſmy też y my przenadroſzſzą krwią twoią odkupieni/ mogli ſie beſpiecznie ſtáwić przed máieſtatem twoim ś. veſtiti byſſino albo & mundo y ſpiewáć z wybránymi twoimi Salus & gloria, & virt⁹ Deo noſtro. ktory bez początku y końcá żyie/ y kroluie/ ná wieki. A.

Apocal. cap. 19.

KAZANIE WTORE

O vćieczce Páná Jezuſowey do Egiptu.

Surge & accipe puerum & matrem eius & fuge in Ægiptum. *Matth. 2.*

Nigdy ná tym świećie zupełna rádość nie bywa.

TAk nieuſtáwne ſą poćiechy tego świátá/ Chrześćiánie w P. Bogu mili/ iż gdźiekolwiek obaczyſz rádosci tatie. tam záraz przymieſza ſie fráſunek ćiezki y płácz rzewliwy; gdźiekolwiek roſkoſzy y wczáſy/ tám ſie wplatáią boleśći y ſtekánia: gdźiekolwiek doſtátecżek y dobrego mienia nádźieią/ tám ſie záraz ćiśnie głod/ nedzá/ vboſtwo/ y vtrápienie rożne. Atoſmy ſie ieno poczeli rádowáć cum multitudine cæleitis exercitus z národzenia Zbáwićielowego/ álić iuż záraz ſłycháć płákánie dźiatek vmieráiących/ y nárzekánie mátek ich lámentuiących. Vox in Rama audita eſt, Rachel plorans filios ſuos, & noluit conſolari, quia non ſunt: Dopiroſmy śpiewáli Gloria in excelſis Deo, & in terra pax hominibus bonæ voluntatis. Alić iuż záráz wołáią Surge & accipe puerum & matrem eius, & fuge in Ægyptũ Dźiś trzeći dźień dopiro kiedy kośćioł ś záczynał ſwoie pienie przy Mſzey Dies eſt lætitiæ in ortu Regali. Alić nam iuż dźiśia káże milczeć/ y pioſnek weſołych poniecháć Te Deum laudamus, Gloria in excelſis, Alleluia y Ite miſſa eſt, nieśpiewáć. Czemu? Bo Herod ná Zbáwićielá naſzego Nowo národzonego náſtepuie/ żywot mu odiąć chce/ y dźiatki niewinne/ chcąc go miedzy nimi zgłádźić/ okrutnie morduie

Na dźiśieyſzym tedy kazániu krotko ſie pytáć bedźiemy. Czemu Chryſtus Pan do Egiptu vćiekał á nie gdźie indźiey. A czemu pieśni weſołych dźiśia w kośćiele nie vżywáią.

Páná Bogá prośćie/ ábyſmy ſłucháiąc ſłowá iego świetego/ tak chodźili po drogách przykazánia iego/ iákobyſmy in Ramah, to ieſt/ ná wyſokośći byli wyſłucháni/ y weſelili ſie weſpoł z świetymi Niewiniątkámi/ ktorzy dźiśia Empti ſunt ex omnibus primitijs Deo & Agno.

PIERWSZA CZĘSC

Czemu Chryſtus Pan do Egiptu, á nie do inſzey Prowincyey vćiekał.

IAko predko odpráwiłá Pánná Naświetſza według Zakonu Noyzeſzowego oczyśczenie ſwoie/ y ofiárowánie ſynaczká ſwego Páná Jezuſá/ w kośćiele Jerozolimſkim/ ták zárázem wroćiłá ſie do domu ſwoiego z Jozephem oblubieńcem ſwoim/ do Gálilei/ do miáſtá Názáreth/ iáko

Lucæ 2. świádczy Lukaß ś. Vt perfecerunt omnia secundum legem Domini: reuersi sunt Galilæam in ciuitatem suam Nazareth. Tám vkazał sie Anyoł Páński we śnie Józephowi roſkázuiącmu/ áby zárázem z dźiećiątkiem Pánem Jezuſem/ y mátką iego Náświętßą Pánną Máryą/ vćiekał do Egiptu. Futurum est enim, vt Herodes quærat puerum ad perdendũ eum. A żeby tám mießkał ták długo/ áż mu sie znowu vkaże/y powie o śmierći Herodowey/ y roſkaże sie wroćić do Oyczyzny.

Vczynił to záraz Józeph ś. y kiedy w chodźił ná gránice Egiptską mowi Sozomenus Historyk kośćielny/ iż drzewo iedno wielkie figowe/ktore stáło przy drodze/ iákoby witáiąc Páná Jezuſá/ gośćiá ták wielkiego/pokłoniło sie mu wierzchem áż do źiemie/ y znowu sie podniosło/y stáło ták iáko przedtym. *Sozom. libro. 5. Hist.c.10* A Józeph ś. przyßedßy do miástá Thermopoli/mießkał tám przez śiedm lat/ áż do śmierći Herodowey/ iáko świádczy Ewángelia dźiśieyßa Et erat ibi vsque ad obitum Herodis.

Czemuż tedy Chrystus Pan do Egiptu vßedł przed okrutnośćią Herodową/á nie gdźie indźiey? czemu nie do Arábiey / Mezopotániey / ábo do Syryey/ ktora bliżßa byłá niżeli Egipt? Doktorowie Pismá ś. rozmáite przyczyny dáią/ ále te osobliwie.

Pierwßa przyczyná czemu P. Iezus do Egiptu vćiekł.

Pierwßa áby báłwochwálstwo w tym narodźie wygłádźił/ ktory madrośćią inne narody przechodząc/ złym swoim przykłádem chwalenia báłwanow / wßytkie sąśiady swoie zárażał/ gdy zá ich opinią idąc/ iáko zá ludźmi mádrymi błądźili w poznawániu práwośiwego Bogá. Spełniło sie tedy Proroctwo Jzáiaßowe gdy Pan przyßedł do Egiptu. *Isaiæ 19* Ingredietur Dominus Ægyptum,& commouebuntur simulachra Ægypti à facie eius. Bo teyże nocy záraz gdy Pan przyßedł do Egyptu/ wßytkie báłwány po obaláły sie ták w kośćiołach iáko y w domách obywátelow támecznych. A po wniebowstąpieniu záś Páńskim/ ták tám Religia Chrześćiáńska zákwitnęłá/ naprzod niżeli w inßym ktorym narodźie/ iż tám tyśiącámi było pustelnikow świętych/ tyśiącámi wybránych sług Páńskich.

Nabożeństwo Chrześćian Egipskich było záwstydzeniẽ inßych narodow.

A co przed kilká set lat Jzáiaß powiedźiał był o Egyptćie w proroctwách swoich. *Isaiæ 19.* Percutiet Dominus Ægyptum plaga, & sanabit eam. To sie ták zyśćiło mowi Chryzostom ś. że iáko zá czásow Moyzeßowych rozmáite plági P. Bog ná to krolestwo dla ich báłwochwalstwá przepußczał/ ták záraz po publikowániu Ewángeliey Chrystuſowey/ przez Apostoły/ rozmáitymi świętymi ich ozdobił/ dla gorącego ich nabożeństwá w wierze Chrystusowey/ iż sie wstydźić tego inße narody musiáły/ że nie były ták żárliwe około chwały Bożey iáko Egypcyánie. Ab Ægypto confunderis, mowi Jeremiaß do źiemie Zydowskiey. *Hier. 2.* Do ćiebie przyßedł był Zbáwićiel źiemi Zydowskiey á wyśćie go nie przyięli; z wáßey sie krwi národźił á wyśćie go nie poználi/ y nie oddáli pokłonu iáko Bogu/ przeto wstydźćie sie tákiey niewdźięczności wielkiey/ pátrząc ná nabożeństwo y żárliwość Chrześćian Egyptcyáńskich.

Druga przyczyná vćiecżki Páńskiey do Egiptu.

Druga przyczyná/ czemu Pan Chrystus do Egyptu vćiekał/ á nie do innego ktorego narodu/ żeby snáć pokazał miłośierdźie swoie niezgárnione/ iż temu narodowi chce dobrze naprzod vczynić ktory go nie lubił/y był mu nieprzyiázny y ludowi iego wybránemu zá czásow Moyzeßowych. Jdźie tedy sam dobrowolnie do nich y ßuká ich zbáwienia. In domum seruitutis wchodźi (bo ták pismo ś. Egypt zowie) áby ich z niewoli ßátáńskiey wybáwił. A co był Fáráon ná dźieći Zydowskie dekret wydał/ áby káżda męszczyzne gdy sie vrodźi zárázem topiono. Quidquid masculini sexus natum fuerit in flumen proiicite. *Exod. 1.* To Bog Oćiec wßechmogący vnigenitum suum do nich posyła/ áby od tákiego okrućieństwá sercá ich odwroćił/ áby y niewolniczych dźiatek y swoich synow báłwánom Czártowskim więcey nie ofiárowáli/ iáko po wyśćiu Zydow z Egiptu po wßytkie wieki/ áż do národzenia Zbáwićielowego czynili. Od ktorych/ y Zydźi potym zárażiwßy sie báłwochwálstwem / Immolauerunt filios suos, & filias suas Beelphegor. Ztąd to Dawid ś. ná nich wołał w Psalmie swoim setnym y piá-

Pſal. 10. tym mowiąc: Infecta eſt terra in ſanguinibus, & contaminata eſt in operibus eorum, & fornicati ſunt in adinuentionibus ſuis. Zeby tedy był Egipcyan od tákiey ślepoty/ y niewoley czártowſkiey vwolnił/ á iáko nieprzyiaćiołom ſwoim/ (ktorzy y lud iego wybrány przedtym niewolili/ y chwale iego świętey / pokłonu przyſtoynego/ czárty zá Bogi przyznawáiąc/ vymowáli) miłośierdźie y łáſkę ſwoię pokazał/ do nich chćiał z oyczyzny ſwoiey przed Herodowym okrućienſtwem vſtąpić/ á nie do inßego bliżßego narodu iákiego.

Trzećia vćieczki Páńſkiey przyczyná. Trzećia przyczyná ieſt / czemu Chryſtus Pan do Egiptu vćiekał/ áby pokazał Zydom iż ráczey chce pogány zbáwić/ ktorzy mu chwały vymowáli Boſkiey/ czártom ſię kłániáiąc/ niżeli Zydy/ lud niegdy ſwoy wybrány/ ktorych przez ták wiele wiekow piáſtowáł/ y z ich ſię krwi chćiał národźić/ á oni ták wielkiego dobrodźieyſtwá iego niechćieli bydź wdźięczni. Y dla tegoż ták do nich Piotr ś mowi wymiotáiąc im tákową niewdźięczność ná oczy. Act. capite 13. Vobis oportebat primo loqui verbum Dei, ſed quoniam repuliſtis illud, & indignos vos iudicaſtis vitæ æternæ, ecce conuertimur ad gentes, ſic enim præcepit nobis Dominus.

Zeby iednák nie zdał ſię Pan Bog náß do końcá narod ten Zydowſki od oblicznośći ſwoiey odrzucáć/ á to záraz národźiwßy ſię ná ten świát/ dla zbáwienia wßytkich ludźi / naypierwey z Zydowſkiego plemienia niewinne dźiatki/ iáko kwiateczki naśliczniey ße z pięknego ogrodu iákiego bierze do chwały ſwoiey/ ſto czterdźieśći y cztery tyśiące/ ktorych Jan ś. widźiał Ante thronum Dei habentes nomen eius, & nomen Patris eius in frontibus ſuis. (Apoc. 14) y dáie ie zá kolędę Bogu Oycu ſwoiemu/ noua xenia Patri.

Czemu wprzod niewinniątká Chryſtus P. męczenſką koroną obdárzył. A że ludźie poſpolićie rádźi konwerſuią z rownymi ſobie/ ſtáry z ſtárym/ młody z młodym/ á dźiećię z dźiećięćiem/ á zwłaßczá gdy ieſt tegoż narodu y tegoż ięzyká. Ták tez y Chryſtus Pan będąc dźiećiątkiem/ dźiatki niewinne wprzod chćiał poćiągnąć do chwały ſwoiey niżeli ludźi doyźrzałego wieku. A że ſię vrodźił w Betleem/ tedy ich też wybrał iáko źiomkow ſwoich z Betleem/ y okolicznych kráiow/ iáko świadczy Ewángelia dźiśieyßa. Herodes occidit omnes pueros, qui erant in Betlehem & in omnibus finibus eius, à bimatu & infra. Nákoniec/ że tu Chryſtus Pan ná to przyßedł ná świát áby zá nas ná krzyżu mękę okrutną vćierpiał; tedy też chćiał áby y kompánia iego/ przez śmierć y męczenſtwo weßłá z nim do niebá. Oportuit Chriſtum pati & ſic intrare in gloriam ſuam, mowi Apoſtoł ś. tedy też przynależáło y towárzyſtwu iego krew dla imienia iego wylać/ Quos Chriſti inſecutor ſuſtulit. Ceu turbo naſcentes roſas, A Pan Jezus też będąc ſam Innocens, Virgo, & martyrum corona, pro Innocentia eorum, virginitate, & martyrio, obiecał im w chwale ſwoiey wiekuiſtey ßáty niepomázáne bárwiane wßytkim/ mowiąc. Ambulabunt mecum in albis, (Apoc. 3) iáko tu ná świećie w białych koßulkách/ to ieſt / w niewinnośći/ zá mię pomárli.

WTORA CZĘSC
Czemu pioſnek weſołych w dźień Młodźiankow Kośćioł ś. nieśpiewuie.

Kośćioł ś. Kátholicki poſtánowiwßy dźień vroczyſtośći dźiatek niewinnych dla Páná Chryſtuſá zábitych/ dla tych trzech przyczyn oſobliwie weſołych pioſnek w to święto nie śpiewa/ to ieſt/ Te Deū laudamus,

muſ, Gloria in excelſis, Alleluia,
Gloria Patri, y Ite miſſa eſt.

Pierwßa przycsyná czemu pieśni weſołych nie Ruth capite 1. śpiewa kośćioł ś. w dźień Młodźiankow

Aby naprzod wyráźił ſmutek má-
tek onych młodźieniaßkow pobitych/
ktore łzámi ſie oblewáły/ powtarzáiac
one słowá fráſowliwey oney Pániey
stárego Zakonu Ruth rzeczoney Ne
vocetis me Nòémi, (id eſt pulchrã)
ſed vocate meMaram (id eſt ama-
ram) quia amaritudine me repleuit
Omnipotens. Toż y te ſmutne má-
tki mowić mogły. Niezowćie nas pło-
dnymi małżonkámi Izráelſkimi/ ále
lámentuiacymi ſie bez wßelkiego po-
ćießenia niewiáſtámi: ábowiem ná-
wiedźił nas gorzkośćia Pan Bog/ gdy
nam to oddał/ co dla nas niegdy ćierpie-
li Egipcyánie. Bo kiedyſmy my wy-
chodźili z Egiptu/ Anyoł Páńſki zabi-
iał ſyny Egypcyáńſkie/ że nas z niewo-
ley wypuśćić niechcieli. Teraz kiedy
wychodźi od nas Pan do Egyptu/ zá-
biia okrutny Herod ſyny náße.

Lecz co niegdy powiedźiano lá-
mentuiacey Rácheli/ gdy ſie nie dáłá
vkoić w ſmutku ſwoim dla zábránych
ſynow ſwoich w niewolą Bábilońſka.

Hier. 31.

Quieſcat ô Rachel, vox tua, à plo-
ratu. eſt merces operi tuo: reuerten-
tur filij tui de terra inimici. To słu-
ßnie może ſie rzec nárzekáiacym má-
tkom pozábiiánych dźiśia Niewinia-
tek dla Chryſtuſá. Nie płáczćie pobo-
żne Pánie Betleemſkie/ nie záginęli
przez miecz Herodow ſynowie wáßy/
Vox in Ramah audita eſt, bo wzdy-
chánia wáße wysłucháne ſa ná wyſoko-
śći/ y ſynaczkowie wáßy zá śmierć do-
czeſna/ y ták predka/ postáwieni ſa ná
gorze Sionu niebieſkiego/ omyći be-
dac przenadroßa krwia báránká nie-
winnego quem ſequuntur quocun-
que ierit. Zyia tedy ſynowie wáßy/ y
wy po śmierći zá ich modlitwa żyć be-
dźiećie ná wieki. Dobrze ſie wam wáß
fráſunek nágrodźi/ y płacz wáß w wie-
kuiſta rádość ſie obroći/ ieno poczekay-

Apoc. 16

ćie troche. Adhuc ſuſtinete modicũ
tempus, donec impleatur numerus
fratrum veſtrorum.

Przyczyná druga ſmutku kośćielnego w dźien Młodziankow.

Druga przyczyná ieſt/ czemu we-
ſołego pienia w dźień Niewiniatek ś.
kośćioł Páńſki nie záżywa/ áby ſnać
wyráźił lámęnt stárego Zakonu Syná-
gogi/ ktora o to bárzo boláłá/ iż kogo
ieno naświetßego z ludźi mieć mogłá/
tedy káżdy muśiał iść do odchłáni pod-
źiemnych/ á do niebá żadna miára/ áż
dopiro kiedy ie Meſſyaß prawdźiwy
Chryſtus Jezus otworzył/ iáko klu-
czem iákim krzyżem ſwoim. Jako te-
dy Job ś. fráſował ſie/ iż po śmierći
miał iść do odchłáni piekielnych. Inter

Iob. 14.

nus domus mea eſt, & in tenebris
ſtraui lectulum meum. Ták y Nie-
winiatká ś. ſmutne były z tego/ iż bez
żadney winy ſwoiey bedac pozábiiány-
mi od Herodá/ muśieli iść do odchłáni
podźiemnych/ y tám śiedźieć; áż do
Zmartwychwſtánia Páná Chryſtuſo-
wego. A potym w dźień Wniebowſta-
pienia Páńſkiego weßli z nim do nieba.
Ktory captiuam duxit captiuitatem
z ſoba.

Przyczyná trzecia.

Trzećia záśie rácya ſmutku kośćio-
łá Katholickiego ieſt/ áby wyráźił ſmu-
tek Naświetßey Pánny/ y Jozephá
ś. vćiekáiacych z dźieciatkiem Pánem
Jezuſem. o ktorey to vćieczce Páná
Jezuſowey dawno był przepowie-
dźiał Jeremiaß Prorok mowiac. Qua-

Hier. 14

ſi colonus futurus es Bedźieß powia-
da tám Pánie iáko vbogi kmiotek. á
Jozeph ſtroż czyſtośći Mátki twoiey
Przenaświetßey / iáko zagrodniczek
iáki vbogi bedźie zárabiał chlebá pra-
ca rak ſwoich/ áby ćiebie karmił qui
das eſcam omni carni.

Czemu w dźien oktáwy Młodźieniaßkow pieśni weſołe kośćioł ś. śpiewnie.

Lecz w dźień oktawy Młodźie-
niaßkow świetych iuż kośćioł Katho-
licki reáſumuie wßytkie pienia weſo-
łe/ y śpiewa Te Deum laudamus, śpie-
wa Gloria in Excelſis. śpiewa Allelu-
ia, Gloria Patri, y nákoniec Ite miſſa
eſt. ná pokazánie zmartwychwſtánia
tych Niewinniatek świetych/ ktore
poßedßy z Chryſtuſem do niebá/ ćiáłá
ſwoie tu ná źiemi zoſtáwiły/ y nie we-
zna ich áż dopiro ná powßechny zmar-
twychwſtániu narodu ludzkie/ gdźie
y niewinniatká/ y wßyſcy dorośli wy-
bráni Páńſcy/ ſtána w rownym wzro-
śćie ćiáłá/ iáki był wzroſt Chryſtuſá

Ad Epheſeos 4.

Páná/ iáko o tym świadczy Páweł ś.
Ták też gdy ſie tráfi to święto Mło-
dźiankow w dźień niedźielny/ kośćioł
ś. każe ſpiewáć wßytkie pienia weſołe
przerzeczone ná pokazánie ich oſwobo-
dzenia w ten dźień z otchłáni piekiel-
nych. ktorzy dźień zmartwychwſtánia

Páńskiego ná káżdy tydźień świećimy/ dźiękuiąc Pánu Chrystusowi zá oswobodzenie nas wszytkich z niewoley Szátáńskiey.

A że młodźieniaszkowie ći świeći stoią záwsze przy boku báránká niewinnego iáko pokoiowi iacy/ & primi fructus Ecclesiæ fructificantis. Ták bowiem o nich Chryzostó ś. mowi/ I rásmittit infántes Christus in cælum, noua xenia Patri, primitias fructuum exhibet: genitori ostendit futuram fæcundissimam messem, dum in semine tantam exhibet vbertate. Pierwszy powiáda owoc prace swoiey około zbáwienia ludzkiego Chrystus Jezus ośiśia przesyła do niebá Niewinniatká święte/ aby z nich iáko z kwiatu nieiákiego przyszłych męczenników pokazał Bogu Oycu/ iáko obfite żniwo kośćioła iego będźie/ iáko owoce vrodzáyne wiernych sług iego; y w liczbę y w wagę nieoszácowáne będą.

Chrisost. Hom. 3. in Matth.

Słuszna przeto ábysmy do nich nabożnymi byli/ y onych o przyczynę do Páná Bogá prośili/ żeby nam zá ich modlitwą przy śmierći tę niewinność przywroćiwszy/ ktora nas był ná krzćie świętym przyozdobił/ postáwił ná gorze Sionskiey/ poniewaź nam tám twarz swoię Boską vkázáć przyobiecał/ mowiąc przez Dawidá ś. Videbitur Deus Deorum in Sion. Aby tám káżdy z nas przed obliczem iego świętym stánąwszy śmiele/ o sobie rzec mogł. Ego autem in innocẽtia mea ingressus sum y z Niewinniątkámi świętymi będę ciebie chwalił Pánie Boże moy ná wieki/ Oycá/ Syná/ y Duchá ś. Amen.

Psal. 25.

KAZANIE TRZECIE

O przyczynách vćieczki Páná Chrystusowey.

Tunc Herodes videns quoniam illusus esset à magis, iratus est valde, & mittens occidit omnes pueros qui erant in Bethlehem, & in omnibus finibus eius. *Matth. cap. 2.*

Jan ś. Ewángelistá Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ opisuie w obiáwieniu swoim/ iáko widźiał niewiástę ná niebie vbráną w słońce/ miesiąc pod nogámi iey/ á ná głowie koronę miáłá ze dwunastu gwiazd vrobioną/ ktora miáłá porodźić synaczká & cruciabatur vt pariat. Tá gdy się biedźiłá z rodzeniẽ/ álić smok srogi stánął przed nią/ aby pożarł syná iey/ skoroby go porodźiłá/ vt cum peperisset filiũ eius deuoraret

Apoc. 12.

Niewiástá tá rodząca/ iest to Kośćioł Chrystusow/ Słuchácze moi/ ktory od ták wielu set lat żądał Messyaszá ná zbáwienie swoie/ ktorego nam powiłá/ bez wszelkiego wprawdźie bolu Naświetsza Pánná; ále z frásunkiem swoim wielkim. Bo záraz smok srogi/ Herod okrutny ná niego nástápił aby go pożarł/ y z świátá zgłádźił: á nie mogąc wiedźieć ktory to iest/ bo się w vbostwie vrodźił/ trudno go było poznáć; zwłászczá iż krolowie ktorzy mu pokłon oddawáli/ nie zwroćili się názad do Herodá/ áby mu byli powiedźieli ktory to iest Messyasz/ co się świátu ná zbáwienie národźił/ iáki/ y kędy go on miał szukáć. Dla tegoż mowi Ewángelia dźiśieysza/ rozgniewány iż go omylili ći krolowie/ kazał wszytkie dźiatki około Bethleem pozábiiáć. Mittẽs occidit omnes pueros, qui erãt in Bethleẽ, & in omnib⁹ finib⁹ ei⁹.

Wykład widzenia danego ś. Ewángelisty.

Ale iáko Moyzesz vszedł okrućieństwá Pháráonowego w Egipćie/ kiedy wszytkie dźiatki męzkiey płći Zydowskie zábiiáć roskazał/ áby był doroszy wyprowádźił Zydy z niewoley Egiptskiey. Ták y Chrystus Pan vćiekszy do Egiptu vszedł rak Herodowych/ áby był potym do wieku doyźrzáłego przyszedszy/ wybáwił nas przez krzyż swoy drogi/ z niewoley szátáńskiey. Ideo dignatus est in Ægyptum Christus fugere. mowi ś. Fulgencyus. Vt postea crucē dignaretur ascendere.

Serm de Epiphania.

Ná dźiśieyszym tedy kázániu mowić bedźiem. Czemu Chrystus Pan mogąc sie odiąć Herodowi/ vćiekał przed nim. y czego my Kátholicy z tey Páńskiey vćieczki náuczyć sie mamy.

Vos prima Christi victima, Grex immolatorum tener Młodźieniászkowie świeći/ przyczyńćie sie zá námi do Báránká Bożego/ ábyśmy słow iego słucháiąc/ ták spráwy násze miarkowáli/ iákobyśmy rowney z wámi ná gorze Sionskiey chwały dostąpili/ y ćieszyli sie z widzenia máiestatu iego.

Pierwsza Część

Czemu Pan Chrystus vćiekał przed Herodem.

Exod. 23

Napisano było w práwie Moyzeszowym/ Non coques hædum in lacte matris suæ. Nie bedźiesz powiáda Izráelczykū ták okrutnym/ ábyś wárząc koźielká miał go wárzyć w mleku mátki iego/ miásto wody. Lac enim quod hædi est alimentum, eidem vertere in tormentum, crudelitatis est mowi Doktor Anyelski. Bo to tylko Pogánie ták zwykli byli czynić/ ktorzy bogom swoim ofiáry/ iáko nayokrutnieyszym sposobem/ y nád bestyámi/ y nád synámi swoimi własnymi srogość vkázuiąc/ bez rozumnie oddawáli.

S. Thom 1. 2dæ q. 102. art. 6. ad 4.

To sie może rzec y okrutnemu Herodowi/ Non coques hædum in lacte matris suæ, id est non occides Agnum Dei, dum tener est, dum sugit matris vbera. Gdyż Chrystus P. Bog nász/ przyiąwszy człowieczeństwo ná sie máłym dźiećiątkiem iest/ niechce w tych máłych lećiech krwie zá nas wylewáć obfićie/ bo iey iescze niewiele ma A Dawid ś. powiáda/ iż copiosa apud eum est redemptio. Dlatego chce przyść do lat męskich/ y z rozsądkiem doskonáłym/ y z wolą dostáteczną chce vmrzeć zá narod ludzki.

Pierwsza przyczyná vćieczki P Ch ystuso wey przed Herodem.

A iże był zwyczay ludu Izráelskiego/ ofiárowáć koźlá ná káżdą vroczystość Wielkonocną zá grzechy ludu wszytkiego/ dlatego Chrystus Pan niechćiał vmrzeć w młodych lećiech iáko koźielek/ pożywáiąc mleká z pierśi mátki swoiey; ále iáko koźieł dorosły/ ktory iniquitates nostras ipse portauit, y wszytkiego świátá grzechy ná sie przyiął. Przetoż pieknie Bárrádius powiedźiał. Tam parum sanguinis non vult amor fundere. Crescet ætas, crescet corpus, augescet sanguis; tunc hostes non fugiet, sed quæret: qui terris irrigādis sanguinis aperiant è virili corpore flumina. A Chryzostom ś. przydał y dwiemá tylko słowy wyráźił/ czemu vćiekł przed Herodem vt cedat tempori, non Herodi, iż iescze nieprzyszedł był czás śmierći iego/ y niespełniły sie Proroctwá o nim nápisáne. Dlategoż czásowi powiáda vstąpił/ á nie Herodowi. Fugit Christ⁹ non formidine humana, sed dispēsatione diuina: fugit nō necessitate, sed potestate. Faciet siquidē eū mori benignitas propria, non malignitas aliena: morietur nō vinculo necessitatis, sed proposito volūtatis.

Lib. 10. Cap. 12. in Euāg.

ser. 150.

D. Fulge in ser de Epiphania.

Ktá ieſt/ powiáda ś. Fulgentyus pierwßa przyczyná/ czemu Chryſtus Pan vćiekał przed okrućieńſtwem Herodowym/ áby nie w ten czás vmierał kiedy Herod chćiał/ ále w ten czás/ kiedyby ſie iego woley ś. podobáło. Nie znmuſu ábo przymußenia ludzkiego/ ále z dekretu y náznáczenia Oycowſkiego Nie z boiáźni przeto ludzkiey vmyka ſie przed śmierćia/ ále śmierć odkiáda/ wedlug vpodobánia ſwoiego. Cum ſit Dominus vitæ & mortis, ná on czás/ ktory ſobie vpodobał przed wieki. Mogł bowiem Chryſtus Pan lubo był dźiećiatkiem máluſkim/ nie tylko Herodá ſámego/ ále y wßytek świát w niwecz iáko Bog wßechmogacy obroćić/ ále niechćiał ćichy báráneck drapieżnego wilká cudámi opprimowáć/ mowi Ewſebius Cæſarienſis/ ktory y ná śmierć potym dobrowolnie zá nas idác/ vt ouis ad occiſionem ductus, os ſuum non aperuit.

Lib. 9. de Demonſtrat. capite 4.

Vćieczki Páńſkiey przyczyná druga.

Druga przyczyná ieſt/ czemu Chryſtus Pan opuśćiwßy Zydowſką źiemie vćiekł przed ſrogośćia Herodowa do Egiptu/ miedzy narody Pogáńſkie: áby pokazał záraz w dźiećinnym wieku/ iáko miał z Zydámi poſtapić w wieku doyźrzáłym/ w ćiele vwielbionym/ wſtapiwßy ná niebioſá. To ieſt/ iż ich miał opuśćić dla ich niedowiárſtwá; á zbáwienie ſwoie y chwałe pokázáć narodom Pogáńſkim. Fuga Chriſti in Ægyptum, mowi/ Venerabilis Beda, ſignificat tranſitum eius ab Iſraelitico populo ad gentes. A iáko po śmierći Herodowey wroćił ſie znowu Pan Iezus do źiemie Zydowſkiey: ták powiáda Hieronim ś. kiedy vſtánie Zydowſka nienawiść/ ktora ſie przez śmierć Herodowa znáczy/ przed ſkończeniem świátá/ zwroći ſie do nich znowu Zbáwićiel/ to ieſt/ przyimie ich do kośćiołá ſwoiego ś. y oświeći/ że wen rowno z námi wierzyć beda. Nocte tollit Ioſeph puerum, quia noctem ignorantiæ ijs, à quibus ipſe receſſit, reliquit incredulis Quando verò reuertitur in Iudæam, nec nox, nec tenebræ in Euangelio ponūtur, quia in fine mundi Iudæi fidem, quā Chriſtum ab Ægypto reuertentem, ſuſcipientes illuminabuntur.

S. Hier. in Euag. Matth.

W nocy powiáda Iezeph ś. wyprowádźił Páná Iezuſá dźiećiatko z Mátka iego Naświetßa Panna Márya do Egiptu áby Zydy w ćiemnośći błedow ich/ około poznánia Bogá prawdźiwego zoſtáwił/ iż wen vwierzyć niechćieli. A poßedł do Pogan/ ktorzy go zá Bogá przyieli/ y świećili pobożnośćia ſwoia bárźiey niżeli gwiázdy ná niebie. Non ita varijs aſtrorū choris cælum refulget, vt Ægyptus innumeris Monachorum ac Virginum diſtinguitur, & illuſtratur habitaculis.

D. Chryſoſt. Homil. 8. in Matth.

Bo iáko ieno Chryſtus Pan przyßedł do Egiptu/ y vczynił ſobie mießkánie w miáſteczku Heliopolis nazwánym. Co ſie rozumie/ Miáſto ſłoneczne Gdyż ſłońce ſpráwiedliwośći/ Chryſtus Iezus niemogł ieno w mieśćie ſłonecznym mießkáć/ y ták oświećić Egipt pełny bálwochwalſtwá/ áby ſie w Ray y niebo obroćił/ iáko mowi Chryzoſtom ś. Si quis nunc ad Ægypti veniat ſolitudinē, paradiſo prorſus omnem illam videbit eremum digniorem, & innumerabiles Angelorum cætus in corporibus fulgere mortalibus, & populos Martyrum, & choros virginum, & omnem quidē tyrānidem diaboli diſſolutam, Chriſti autem regnum coruſcans.

Hom. 8. in Matth.

Co też bedźie y w źiemi Zydowſkiey przed ſkończeniem świátá/ gdy narod ten niegdy wybrány/ bedźie świátłośćia Ewángeliey oświecony.

I tad to obſerwuia tłumácze piſmá ś. mießkánie Páná Iezuſowe w Egipćie nie dáleko ogrodu w ktorym ſie bálſam rodźił/ ná mieyſcu rzeczonym Mathárea. Gdźie y po dźiśdźień powiáda Janſenius/ ieſt źrzodło w ktorym Pánná Naświetßa Páná Iezuſá omywáłá/ y pieluſzki płokáłá/ w wielkim pošánowániu/ od wßytkich Máchometan nie tylko Chrześćian. A ná tym mieyſcu gdźie z dźiećiatkiem Pánem Iezuſem mießkáłá/ máia Maurowie lámpe záwießona ktora we dnie y w nocy gore/ iáko to opiſuie/ y Xiaże Mikołay Rádźiwił w Peregrynacyey ſwoiey. A bálſam záwße znáczy miłośierdźie/ y kápiáńſtwo/ á lámpá zás goráiaca/ oświecenie ná duſzy. Iákoby tedy chćiał Chryſtus Pan niewiernych Zydow/ y do wiádomośći Ewángeliey

Cap. 11. Concor.

świát wßytek oświecáiacey przypuśćić/ y do kápłáńſtwá prawdźiwego/ zwroćił ſie znowu z Egiptu do źiemie Zydow/ kiey/ áby ich y vſty y vczynkámi ſwoimi náuczał áż do śmierći/ dáiac im wßelki przykład pobożnośći z śiebie.

Lecz czegobyſmy ſie y my Chrześćiánie mieli vczyć z tey vćieczki Páńſkiey przed Herodem/ kilka to słow nápomniemy.

Wtora Częsc

Czego ſię my Kátholicy mamy vczyć z vćieczki Páńſkiey.

D. Chryſolog. in Matth.

Vćiekáć przed okrućienſtwē nie ieſt grzech żaden.

Auguſt. tract. 23 in Ioan.

Założywßy to zá fundáment/ iż omnis Chriſti actio eſt noſtra inſtitutio tego ſie naprzod z tey vćieczki Páná Jezuſowey przed ſrogośćia Herodowa/ náuczmy. Iż według náuki świetego Złotouſtego/ godźi ſie czáſu prześládowánia vſtapić tyrannowi z oczu/ ábyś potym mogł wiekßy pożytek w kośćiele Chryſtuſowym vczynić. Jáko y ſam Zbáwićiel vßedł przed Herodem/ áby dorosßy wieku mezkiego/ náuczył Vczniow ſwoich náuki niebieſkiey/ y obfićiey zá nas krew ſwoie przenadrożßa ná krzyżu wylał. Mowi tedy Chryſologus ś. Chriſtus fugit, vt credituris fiduciam fidei largiretur, quia in perſecutione melius eſt fugere quam negare. Ták vchodźił Moyzeß przed Pháráonem; Ták Dawid ś. przed Saulem/ y Abſolonem ſynem ſwoim. Ták Swieći Páńſcy nowego Teſtámentu kryli ſie w podźiemnych lochách przed okrućieńſtwem Ceſárzow Pogáńſkich y potym Aryáńſkich. Ták y teraz ludźie pobożni vćiekáia z Angliey y z Hollándyey przed niezbożnośćia Heretycka. Przetoż świety Auguſtyn ießcze doſtátniey te vćieczke Páńſka zá przykład wiernym Páńſkim podáiac ták mowi. In omni re, quam Chriſtus geſſit vt homo, hominibus in ſe credituris præbebat exemplum. Quia vnuſquiſque ſeruus Dei, non peccat ſi ceſſerit in alium locum, videns furorem forte perſequentium ſe, videtur autem ſibi ſeruus Dei peccare, ſi faceret, niſi in faciendo Dominus præceſſerit. Bynamniey powiáda Chrześćiáńſki człowiek w tym nie grzeßy kiedy przed náśládowániem ſwoiey niewinnośći vchrania ſie; ále gdyby był nie miał tákiego przykładu z ſamego Páná Jezuſá ſnać podobno by był zgrzeßył. Lecz że Páńſkie wßytkie poſtepki ſa náßa náuka/ dla tegoż iego przykłádem idac/ namniey ſumnienia náßego nie záwiedźiemy.

Meżne ſerce Bazylego świetego

S. Greg. in Orat. 20. de laud. Baſilij.

A zwłaßczá iż Chrześćiáńſkiemu człowiekowi wßedźie Oyczyzná ieſt/ y wßedźie ma Bogá przytomnego ſobie/ luboby dobrze z ſwoiey oyczyzny źiemſkiey był wygnány/ Oyczyzny iednak niebieſkiey by y ná nowy świát był zágnány nigdy ſtráćić nie może. Swiety Bázylius Biſkup gdy miał bydź od Gubernatorá Ceſárſkiego z kośćiołá ſwego Cezáryiſkiego wyrzucony/ y ná wygnánie poſłány odpowiedźiał Gubernatorowi Chrześćiáńſkim ánimußem. Exilium non cognoſco, qui nullo loco circumſcriptus ſum, ac nec terram hanc, quam nunc inco lo, meam habeo, & eam omnem, in quam proiectus fuero, pro mea duco, imo, vt rectius loquar vniuerſam terrã Dei eſſe ſcio cuius aduena ſum, & peregrinus. Nie możeß mie powiádá Gubernatorze nigdźie poſłáć ná wygnánie/ bo gdźiekolwiek mie záwioza/ wßedźie ia ták przychodniem y pielgrzymem bede/ iáko y tu ieſtem/ bo nigdźie nie mam ſwego pewnego mießkánia/ áni oyczyzny; dopiro ſie w niebie tey

lib. 2 Allegor.

spodźiewam. A iáko madry Zydowin Philo powiedźiał. Ciuitas sapiētū propria, virtus ipsa est. A ieśli powiáda iest iákie dobremu człowiekowi mieszkánie ná tym świećie/ tedy tylko w sámey cnoćie/ ktora záwße przy nim iest gdźiekolwiek go z iego Oyczyzny wyżoną.

lib. 10 c. 12. To. 1 in Euang.

A ztad záraz drugá náuká nam z tey vćieczki Páńskiey vrosłá mowi Báradius Vt quemadmodum virginis purificationem apud Lucam fuga sequitur in Ægyptum, ita hominis purificationem fuga sequatur necesse est. Jáko powiáda czytamy w Ewángeliey Łukaßá ś. iż Pánná Márya odpráwiwßy oczyßczenie swoie według zakonu Moyzeßowego záraz vćiekáłá z dźiećiątkiem Pánem Jezusem do Egiptu przed Herodem. Ták żeby też káżdy Chrześćiánin oczyśćiwßy śie wedługprzykazánia kośćielne° z grzechow swoich przez świętą spowiedź vćiekał ná potym przed nieprawośćiámi y grzechámi wßelkimi: áby Herod piekielny máluśkiego Páná Jezusá w nim nie zábił / to iest/ nowo záczętego nabożeństwá w sercu twoim srożßymi y plugáwßymi grzechámi nie zátłumił. Jáko tedy vbrawßy śie kto w świeżą ßáte hátłasową białą strzeże śie vśieść ná łáwie pomázáney ábo prochem przypádłey áby ßáty nie oßpećił ná sobie. Ták kiedy kto przyoblecze ná śie Chrystusá Jezusá/ stáráć śie ma pilno áby ßáty sumnienia swoiego wybieloney przez pokutę ná przyśćie Páná Jezusowo do sercá swoiego/ iákim plugáwym grzechem znowu nie zmázał y Chrystusá w nim nowo národzonego nie zábił. Abowiem Hic Satanæ conatus est mowi przerzeczony Báradius w kśięgách swoich Christum infantem in pectore Christiano interimere.

Káżdy Chrześćiáński człowiek ma vćiekáć przed okázya grzechu, y strzedz śię iey iako napilniey.

serm. 20. de tempore.

Piekńie Augustyn ś. nápomina káżdego Chrześćiániná/ áby śie stárał iáko naypilniey żeby nowo národzony w sercu iego Chrystus vrosł/ y żył áż do ostátniey stárośći meżem zupełnym w tobie/ nigdy śie nie stárzeiac Mowi tedy. Credidisti, natus est Christus in corde tuo. Sed nunquid Christus natus, sic remansit? creuit, ad iuuentutem peruenit, sed in senectutem, non declinauit: Crescat ergo & fides tua, robur inueniat, vetustatem nesciat. Dla tego powiáda Chrystus Pan żyiac ná świećie niechćiał żyć do wieku ßedźiwego miedzy ludźmi/ ále w męskim wieku zbáwienie náße odpráwiwßy wstąpił do niebá/ áby nas náuczył záchowáć nowo národzonego śiebie w sercách náßych áż do zupełnego wzrostu / ieśli chcemy wstąpić z nim do niebá ; á żeby śie nigdy nie zstárzał w sercách náßych przez grzechy y złe postępki náße Ale żebyśmy śie wáruiac wßelákiey okázyey do złego/ mogli bespiecznie chlubić z pokuty náßey mowiąc z Dawidem ś. Quantum distat ortus ab occidente, longe fecit à nobis iniquitates nostras. iáko záchod słoneczny iest dáleki od wschodu/ ták dáleko Zbáwićiel náß nieprawośći náße przez miłośierdźie swoie oddalił od nas.

Psal. 102

Dobrze tedy kośćioł święty postánowił/ iż nam co rok po Národzeniu Páńskim Niewinniątek świętych vroczystość obchodźić kazał/ ábyśmy śie vcząc od nich w niewinnośći żywotá chodźić/ ochraniáli w sercách náßych nowo národzonego Páná Jezusá/ y dla záchowánia chwały iego świętey nie tylko wygnánie/ męki/ frásunki/ ále też y zdrowia swoiego nie żáłowáli/ ábyśmy ieno wiekuistey korony w niebie dostąpić mogli.

Czemu Młodźiankow po Narodzeniu Páná Chrystusowym záraz święcą.

O Młodźiankách świętych Piotr święty Złotousty powiedźiał. Infantia passionis ignara, martyrij palmas rapuit & coronas. Veræ isti sunt gratiæ martyres, confitentur tacentes, nescientes pugnant, vincunt inscij moriuntur inconscij, ignari tollunt palmas, coronas rapiunt ignorantes. Młodźieniaßkowie powiáda śś. iż rozumu ießcze y wymowy nie mieli/ z sámey łáski Bożey/ korony męczeńskie záslużyli/ iż niewinnie dla Chrystusá pomárli.

D. Chrysol. ser. 4

Lecz my ktorzy rozum zupełny y wymowę mamy/ y ná káżdy dźień w kośćiele Páńskim słyßymy iákie dla nas dobrodźieystwá Pan Bog vczynić raczył/ dáleko słußnieyßym sposobem powinniśmy śie stáráć/ ábyśmy dla honoru Páńskiego y dostátki náße y zdrowie sámo łożyli/ ábyśmy ieno wdźie-

czność tákiey łáſki iego oświadczyć światu mogli/ y ná chwałe ſobie wiekuiſta zárobili.

Co nam rácz zdárzyć Chryſte Jezu/ Qui infantium ora facis diſerta, ábyſmy ćie w kroleſtwie twoim ze wſzytkimi świętymi/ ná wiek wiekow chwalili/ Amen.

Ná dźień Nowego Látá,

Ewángelia v Lukaſzá S. w Roźdź. II.

Gdy ſie ſpelniło ośm dni iżby obrzezano dźieciątko: názwano ieſt imie iego IESVS ktore było miánowáne od Anyołá/ pierwiey niżli ſie w żywoćie poczęło.

KAZANIE PIERWSZE

O zacności Naświętſzego Imienia IEZVS.

Vocatum eſt nomen eius IESVS. *Luc.* 2.

Dawánie koledy, vroſło ze zwyczáiu ſtárych Rzymian.

Rzymiánie ſtárzy/záczynáiąc rok/od pierwſzego dniá Styczniá/mieli to we zwyczáiu/ iż Burmiſtrzom ſwoim/ ktorzy ná ten czás wſtępowáli ná vrząd/ y Ceſárzom potym wſzytkim winſzowáli ſzcześćia ná nowo wſtępuiący Rok/ y záraz też vpominki im dawáli ná znák rádośći y życzliwośći ſwoiey/ ktora im żądáli od Bogow ſwoich długiego żywotá/ ſpokoynego pánowánia/ ſzczeſliwego w domu powodzenia/ meżnego ná nieprzyiaćioły ſercá/ wierney w ſenáćie rády/ powolney w poſpolſtwie chęći/ y we wſzytkim Páńſtwie beſpiecznego obywátelom pomieſzkánia/ iáko świadczy ſtáry Skriptor Tertullianus mowiąc. Præcabantur Imperatoribus vitam prolixam, Imperium ſecurum, domum tutam, exercitus fortes, Senatum fidelem, populum probum, orbem quietum. Czym vkontentowáni oni wielcy Monárchowie Rzymſcy/ á bacząc táką wielką życzliwość poddánych ſwoich przećiwko ſobie/ on dźień pierwſzy Roku/ weſoło ná dobrey myśli/ y krotochwilách rozmáitych trawili/ iákoby tákiego ſobie wſzytkiego roku/ y tákich pomyślnych poćiech w długi wiek życząc: iáko czytamy w ich ſtátutách y práwách ſzyrzey o tym.

Tertul. Apolog Cap 30

Cod. lib. 7. tit. de foris.

Winſzowánie wzáiemne Nowego Roku ieſt świątobliwe y potrzebne.

Lecz dáleko więkſzym ſpoſobem/ my Chrześćiánie dniá dźiśieyſzego mamy ſie z ſobą ćieſzyć/ y wzáiem ſzcześliwego roku ſobie winſzowáć/ gdy dźiś Monárchá Niebá y ziemie ſtawſzy ſie dla nás człowiekiem/ nie potrzebuie od nas żadnego powinſzowánia y vpominkow/ ále owſzem ſam dáie nam zá vpominek krew ſwoie przenadrożſzą/ y winſzuie nam przez nie długiego żyćia w wiecznośći nieſkończoney: winſzuie krolowánia w chwale niebieſkiey/ win-

szne pokoiu wiekuistego z Bogiem Oycem swoim w domu iego świętym; winszuie ná obronę nászę zastępow onych Anyelskich/ Archanyelskich/ Seraphinskich/ y wszytkich administratorios spirit⁹, winszuie vprzeymey pomocy y porády y spoikowánia z Senatem wybránych świętych swoich: winszuie dobrych y zbawiennych postępkow wszytkim wiernym swoim w kościele woiuiącym/ á potym odpoczynku bespiecznego w kościele onym tryumphuiącym; do czego nas ze wszytkiego świátá wzywa Anyoł Páński do Iozephá ś. mowiąc. Ipse saluum faciet populum suum à peccatis eorũ. wzywayćie tego imienia świętego Iezus/ bo przez nie maćie otrzymać zbawienie wiekuiste.

Ktorey to obietnicy Anyelskiey y powinszowániu Páńskiemu/ abysmy tym gruntowniey y státeczniey wierzyli/ ato nam dáie Zbáwiciel nasz za cyrograph/ ábo zapis táki/ dźisieyszą Ewanyelią ná ktorey imie swoie podpisuie/ krwią swoią własną/ iáko Lukasz ś. świádczy. Postquam consumati sunt dies octo, vt circumcideretur puer vocatum est nomen eius Iesus.

A że kożdy cyrograph y kożdy zapis/ tym ważnieyszy iest v káżdego sądu/ im zacnieyszey osoby ma w sobie imię nápisáne. Náprzykład/ kto ma cyrograph krolewską ręką podpisány/ ważnieyszy iest niżeli ow co się ná nim kupiec nabogátszy podpisze. Tákże ná ktorym podpisze się kupiec iáki zacny/ ważnieyszy będźie niżeli ow/ co go rzemieślnik vbogi podpisał. Dlategoż y dźisieyszey Ewángeliey wagę dáną nam zá ássekurácyą pewną na otrzymánie zbáwienia/ tym zacnieyszą bydź rozumiemy/ im nazacnieyszym imieniem/ á nigdy niesłychánym iest podpisána.

Zacnośc osoby czyni większą wagę w podpisowaniu munimentow.

Troiáka tedy zacność tego zbáwiennego imienia Iezus/ ná dźisieyszym kazániu vważać będźiemy. Náprzod że iest krwią przenadroższą sámego Zbáwićiela nápisáne/ Postquam consumati sunt dies octo, vt circumcideretur puer. Druga/ że to imię nie ná źiemi iest wymyslone/ ále ie z niebá Anyoł przyniosł/ y opowiedźiał rodźicom/ quod vocatum est ab Angelo, mowi Ewángelistá ś. A trzećia że to imię iest przedwieczne/ y nadawnieysze nád wszytkie imiona ná świećie/ miánowane w konsystorzu Troyce przenaświetszey/ priusquam in vtero conciperetur.

Pierwsza Część

Iáko Imię Zbáwićielowe iest krwią nápisáne.

Wiećie dobrze Chrześćiánie/ że przy obrzezániu krew się roźlewáć muśi/ bo kto się nożem/ abo czym inszym zárznie/ krew z ćiáłá ćiec koniecznie muśi. Ták też y Chrystus Pan gdy był obrzezowány/ muśiał wylać krew swoię przenadroższą. Ná cożią wylał? áby nią omył nas wszytkich z nieprawośći nászych. Bo iemu sámemu nic było potym obrzezowániu/ gdyż obrzezowánie postánowione było ná zniesienie grzechu pirworodnego: á Chrystus Pan nie miał ná sobie grzechu żadnego/ áni vczynkowego/ áni pirworodnego/ dlatego nie podlegał tey ceremoniey/ y práwu obrzezánia. Pieknie o tym Bernat ś. w iednym kazániu swoim diskuruie/ gdy mowi. Ad quid tibi Domine Iesu circumcisio? qui nec peccatum fecisti, nec contraxisti? quod non feceris, ætas manifestat: quod non contraxeris multo certius probat, Patris diuinitas, & matris inte-

Chrystus Pan nie podlegał ceremoniom stárodawnym.

D. Bern. serm. de Circum.

gritas. Co tobie powiáda było po obrzezowániu Pánie Jezu Chryste/ ktorys áni vczynkiem grzechu nie popełnił/ áni z rodźicow pirworodney nieprawośći niezáwźiął. Zes sam grzechu nie popełnił/ wyświadcza to sam wiek niewinny/ ktory dopiro ośm dni masz iákos śie národźił. Zes też z winy rodzicow twoich ná śie żadney zmázy nie záćiagnął/ nie dopuszcza tákiey niepoboźney myśli do sercá przypuśćić człowiekowi/ nie ogárnione Bostwo Oycá twoiego przedwiecznego/ y niepokalány żywot y Národzenie Mátki twoiey Przenaświetszey dźiewice.

Czemu śie Chryst^9 P. obrzezował.

Ná coż śie tedy obrzezował Chrystus Pan? Ná to/ mowią Doktorowie święći. Vt nos doceret diuinis parere legibus. Aby nas náuczył być posłusznymi vstáwom Boskim y przykazániu iego. A potym/ áby nas vczynił wolnymi od obrzezowánia Stározakonnego/ ktore nam znáczyło krzest ś. y omyćie od grzechu pirworodnego przez krew Chrystusá Jezusá/ ktora dźiś pierwszy raz dla zbáwienia nászego wylać raczył. Dlatego go Páweł święty zowie Factum sub muliere, factum sub lege, vt eos, qui sub lege erant redimeret. Aby vrodźiwszy śie iáko człowiek z mátki/ był wychowány według práwá Moyzeszowego/ á skończywszy to práwo/ y zákon wszytek ná sobie/ nas vczynił wolnymi od Zakonu Moyzeszowego/ y od niewoley Szátáńskiey/ przez krew swoie nadroższą/ et ora imie swoie zbáwienne nápisał ná sercách nászych/ ábyśmy pámiętáiąc ná tákie dobrodźieystwo/ onemu sámemu pokłon y chwałe oddawáli iáko Bogu/ y Odkupićielowi swoiemu.

AdGalatos 4.

Dlatego mowi przez Mátthewszá ś. Lex & Prophetæ vsque ad Ioannem Baptistam. Práwo powiáda Moyzeszowe y Proroctwá wszytkie nie miáły wagi swoiey/ ieno poty/ poki Jan ś. nie pocżął krztu ś. opowiádáć/ y poki nie okrzćił Chrystusá Jezusá w Jordanie/ y nie vkazał go ludźiom/ iż on to iest báránek niewinny/ ktory zgładza krwią swoią grzechy wszytkie świátá.

Matth. 11

Cudowną Historyą czytamy o Moyzeszu w piśmie ś. posłał go był P. Bog do Egiptu/ áby mowił z Pháráonem/ żeby lud iego kocháný wypuśćił z niewoley. Alić idąc/ wstąpił do gospody iedney áby sobie z drogi sprácowány będąc odpocżął/ w tym vkaże śie mu Anyoł Páński z mieczem/ y chce go zábić. Cumque esset in itinere, in diuersorio occurit ei Dominus & volebat occidere eum. On szedł po potrzebie Páńskiey/ z sámego rozkazánia Páńskiego/ áli go Pan o to chce zábić. Jákoż śie Pánu wyprośił od śmierći. Zoná iego Sephorá pádnie do nog Páńskich/ y hámuie Páná/ y ná przeiednánie/ Tulit illico acutissimam petram, & circumcidit præputium filij sui, tetigitq; pedes eius, & ait. Sponsus sanguinum tu mihi es. Wźiąwszy kámień iákiś ostry obrzezáłá w skok syná swoiego/ á potym obłápiwszy zá nogi Páná Bogá rzecze do niego/ oblubieńcem krwie Pánie ty vmnie dźiśia iesteś.

Exod. capite 4.

Iáko śie srodze P. Bog gniewa ná tákich ludźi ktorzy nie záchowuią przykazánia iego.

A śiedmdźieśiąt tłumáczow / te słowá/ Sponsus sanguinum tu mihi es, ták wykłádáią Stetit sanguis circumcisionis filij mei. Dotknąwszy śie powiáda Sephorá nog Páńskich rzekłá. Pánie iuż śie zástánowiłá krew obrzezánia syná moiego. Y mowi pismo ś. dáley/ Et dimisit eum, postquam dixerat, Sponsus sanguinum, ob circumcisionem. Jáko skoro/ powiáda/ Sephorá wyrzekłá te słowá do Páná Bogá/ żeś mi śie stał oblubieńcem krwie dla obrzezowánia/ nátychmiast Pan/ ábo w osobie iego Boskiey Anyoł/ puśćił Moyzeszá wolno/ ktorego chćiał był zábić w gospodźie.

Coby to zá historya byłá/ y coby nam znáczyłá/ pisma ś. wykłádácze rozmáići/ rozmáićie tłumácza. A miedzy nimi Neoteryk ieden ták iákrotko nam explikuie. Cztery stá lat y więcey przed Moyzeszem rozkazał był Pan Bog Abráhámowi obrzezowánie postánowić/ od śiebie sámego zácząwszy ná wszytkich potomkách swoich y ná sługách ktorzykolwiek ieno w fámiliey Abráhámowey byli/ y z niey potym rodźić śie mieli. Moyzesz tedy idźie ze krwie y pokolenia Abráhámowego/ że śie był ożenił z żoną Mádyánka corką kápłáná iednego/ ná imie Jethrá. A ći Mádyánie nie vżywáli obrzezowánia/ y Moyzesz kocháiąc śie w żenie swoiey dał iey był syná wychowywáć

Fortunatus Scachius de Circum.

wáć według iey religiey pogáńſkiey nie
obrzezuiac go. A potym Pan Bog v-
kazawßy ſie we krzu goraiacym Moy-
zeßowi poſłał go w legáciey ſtrony lu-
du Zydowſkiego do Pharáoná. Ze te-
dy ßedł Moyzeß do Egiptu do ziom-
kow ſwoich Izráelczykow ktorzy ſie
obrzezowáli/ á ſyná ſwego nie obrze-
zowánego miał przy ſobie/ rozgnie-
wał ſie Pan Bog ná niego y kazał go
to był Anyołowi zábić/ gdy odpoczy-
wał z drogi w goſpodzie iedney. Ale iak
ſkoro obaczyłá Sephorá żoná iego An-
yołá Páńſkiego/ idacego z mieczem go-
łym do mężá ſwego/ domyśliłá ſie zá-
raz/ o co go to Anyoł Páńſki chciał za-
bić/ y porwawßy wſkok kámienia o-
ſtrego/ obrzezáłá ſyná ſwoiego/ á pad-
ßy do nog Anyołowi/ mowi/ Pánieſu
żem to vczyniłá o coś ſie ty gniewał ná
mężá moiego/ y bedac ſamá pogánka z
narodu nie obrzezánego/ poślubiłam
ćie ſobie przez to obrzezowánie krwi
moiey zá oblubienicá y zá Paná/ ktory
mie przez to przyimieß do iedności na-
rodu twoiego wybránego y wiecey
krwi ſynow moich nie bedźieß rozle-
wał/ czego znákiem ieſt dobrowolne
záſtanowienie ſie ſámo przez ſie krwi
ſyná moiego/ abowiem Stetit ſanguis
circumciſionis filij mei.

Wykład Historyey Stárego Zakonu o Moyzeßu.

Sephorá tedy / ktora vbłagáłá
gniew Páńſki/ znáczyłá nam Naświet-
ßa Pánne Márya/ ktora pokora v ni-
żeniem ſwoim vbłagáłá zágniewáne-
go Bogá. A ſynaczek ten Moyzeßow
znáczył nam Páná Jezuſá/ ktory ob
rzezániem ſwoim/ záſtánowił rozla-
nie krwie narodu ludzkiego/ że iuż wie
cey w páßczeke piekielna wpádáć nie
bedźie/ y práwu też Moyzeßowemu
wiecey podlegáć nie bedźie/ ábowiem
ſtetit ſanguis circumciſionis ná nim.
A iáko ieden Grecki Doktor mowi
Obſignauit ſanguinem circumciſio
nis, zbáwiennym imieniem ſwoim/
ktore krwia ſwoia dźiś nápiſał/ záſtá-
nowił y zápieczetował krew obrzezo-
wánia ſtározakonnego/ áby ſie wiecey
nie wylewáłá/ ábowiem ipſe ſaluum
faciet populum ſuum à peccatis eo-
rum.

Grecy ten kámień ktorym Se-
phorá obrzezáłá ſynaczká ſwoiego y
vbłagáłá zágniewánego Páná Bogá
zowia iezykiem ſwoim Pſiphos, to ieſt
calculus A ták mowia ſiedmdźieſiat
tłumáczow Et aſſumpto Sephora
calculo circumcidit præputium fi-
lij ſui. bo tym kámykiem/ y ſyná od
grzechu pirworodnego/ ktory śmierć
wiekuiſta ná duße iego záciagał/ v-
wolniłá nátychmiaſt/ y Moyzeßá mę-
żá ſwoiego od śmierći doczeſney obro-
niłá.

Co znáczy to słowko Calculum.

To bowiem ſłowko calculus zná-
czy v Łáćinnikow kámyk ten ktorym
zdánia ſwoie w rádách rozmáitych lu-
dźie oznaczáia. To ieſt/ od dawnych
wiekow/ był ten zwyczay po świećie/
iż v ſadu/ ábo w ſenaćie ſtały kámußcz-
ki okragłe białe/ y czarne/ ktorymi ſen-
tencye ſwoie Pánowie rádni/ żeby czá-
ſu długim mowieniem ſwoim nietra-
wili/ oznáymowáli. Náprzykład/ kie-
dy kogo ſadzano ná gárdło/ ći co żywo-
tem obwinionego dárowáć chćieli/ bia-
łe kámußczki podawáli; á ći záśie co
go ná śmierć oſadźili/ czarne kámußcz-
ki kłádli. Opiſuiac tedy Jan ś. E-
wangeliſtá obietnice Páńſkie/ ktore
wiernym ſługom ſwoim zá ich pilność
y prace obiecuie/ miedzy inßymi rzeczá-
mi obiecuie też y żywot wiekuiſty/ kto
ry chcac wyráźić tym doſtátecżniey/ zá-
żywa tey zwyczáyney ludźiom Metha-
phory/ y mowi. Et dabo illi calculum
candidum. Gdy powiáda bede ſadźił
świát wßytek/ ſpráwiedliwemu/ dam
iáſność / dam ſubtelność/ dam ra-
czość/ dam roſkoßy niewypowiedźiá-
ne/ y żywot nákoniec nieſkończony/ od
wieczney śmierći záchowawßy.

Apoc. 2.

Z kadże te moc miał ten kámyk
Sephorzyn/ że mogł y ſyná iey oczyśćić
od grzechu pirworodnego/ y Moyzeßá
ſámego záchowáć od śmierći z śiebie
tego pewnie nie miał/ ále muśiał to
mieć z kad inad/ á pewnie nie z kad/ ieno
z niebá. A ták Jan ś. o tym kámyku
powiáda/ że miał moc w ſobie z tego
imienia/ ktore ná nim było nápiſáne. Et
in calculo nomen nouum ſcriptum,
quod nemo ſcit, niſi qui accipit. Ná
tym powiáda kámyku białym/ ktorym
nam Chryſtus Jezus obiecuie żywot
wieczny przyſadźić/ ieſt nápiſáne imie
nowe/ ktore dźiśia Anyoł z nieba opo-
wiedźiał. Vocatum eſt nomen eius
Ieſus. Tego imienia nikt przedtym nie

To imię Iezus daie żywot wiecżny ſprawiedliwym, y dla tego ſię zowie imieniem zbáwiennym.

ſłyßał/ nikt go wymowić nie vmiał/ iedno ten komu ie ſam Zbáwićiel ná ſercu nápiſał krwią ſwoią przenadroższą/ ktorą dźiśia przy obrzezániu ich omywał. Jeſt tedy wielka zacność tego imienia ś. Jezus/ iż ná tym kámieniu białym/ ktorym nam bálotuiąc z Apoſtołámi ſwoimi świętymi/ ktorzy z nim w dźień ſądny ſuper ſedes duodecim śiedząc/ wßytkie narody ſądźić będą/ żywot wiecżny przyſądźi. Ale y z tey miáry niemniey to imię święte zacne ieſt/ iż nam ieſt z niebá przez Anyołá przynieśione.

Wtora Część

Iáko Imię Zbáwićielowe ieſt z niebá przynieśione.

Lactan: lib. 3. Diuin. Inſtitut. c. 22. Tertul. lib. 3 cōtra Marcio c. 8.

Pytáią ſię wielcy Doktorowie w kośćiele Bożym/ Lactantius Firmianus, y Tertullianus piſząc przećiwko Márcionowi Heretykowi/ czemu Pánu Zbáwićielowi náßemu przy obrzezowániu iego nie dano tego Jmienia Emánuel/ ponieważ ták o nim Jzáiaß Prorok powiedźiał iż miał być náz wány Emánuelem Ecce virgo cuncipiet & pariet filium, & vocabitur nomē eius Emanuel. *(Iſaiæ 7.)* A záś ná drugim mieyſcu powiedźiał. Et vocabitur nomen eius Admirabilis, Conſiliarius, Deus fortis, Pater futuri ſæculi, Princeps pacis. *(Iſaiæ capite 9.)* A Zácháriaß powiedźiał Oriens nomen eius *(Zach. 6.)* Jeremiaß záśię zowie go Germen *(Ierē. 23.)* A przećię żadnego z tych imion nie dano Zbáwićielowi náßemu przy obrzezowániu iego/ ále mu dano imię Jezus. Vocatum eſt nomen eius Ieſus quod vocatum eſt ab Angelo.

Czemu w ſtárym Zakonie rozmaite imioná dawano Pánu Chryſtuſowi.

Mowią tedy przerzeczeni Doktorowie iż iedney oſobie mieć śiłá imion/ y śiłá przezwiſk/ znáczy to wielką zacność tákiey oſoby. A ták ſtárzy Ceſárze Rzymſcy chcąc obcym narodom/ ba y poddánym ſwoim zacność oſoby ſwoiey pokázáć/ przezywáli ſię wielą imion/ wielą nazwiſk/ wielą tytułow rázem; bo ſię zwáli Imperator, Ceſar, Auguſtus, y záś od woien ſzczęśliwie z pogránicznymi narodámi odpráwowánych Germanicus, Particus, Adiabenicus, y co wiedźieć iáko. A że Chryſtus Pan miał w ſobie dwie náturze/ Boſką y ludzką w iedney oſobie záwárte/ Prorocy święći nie mogąc iednym słowem obudwu tych nátur wyráżyć/ dawáli mu rożne názwiſká/ áby mogli iákimkolwiek ſpoſobem y Boſtwo y człowieczeńſtwo iego miánowáć. Względem Boſkiey tedy nátury zwáli go Emánuelem/ zwáli go cudownym/ wſchodzącym/ Bogiem potężnym y Oycem przyßłego wieku. A względem człowieczeńſtwá/ zwáli go Pánem/ Porádnikiem/ Xiążęćiem pokoiu/ y inßymi názwiſkámi rozmáitymi. A dopiro przy obrzezowániu iego Vocatum eſt nomen eius Ieſus. to ieſt Zbáwićiel/ iż go ták Anyoł rodźicom miánowáć roſkazał.

Czemu dziećiątko P. Iezuſá przy obrzezowániu názwano tym zbáwiennym imieniē Iezus.

Czemuż go názwano Jezuſem? Temu/ iż to imię Jezus wßytkie oraz w ſobie zámyka one názwiſká ktorymi go Pátryárchowie święći y Prorocy názywáli/ y wyraża doſkonále ziednoczone Boſtwo iego z człowieczeńſtwem A dlatego to Páweł ś. to imię cudowne quod vocatum eſt ab Angelo z niebá do Pánny Naświętßey y do Jozephá ś. przynieśione zowie Nomen quod eſt ſuper omne nomen.

Náprzykład/ kiedy Juryſtowie piſzą práwá ſwoie ábo Kánony/ tedy tytuły káżdego kapitulum ábo konſtytucyey każą drukowáć czerwonym inkauſtem/ á ſámo kápitulum wßytko czárnym/ áby Czytelnik poyźrzawßy ná ty-

tuż záraʒem ſię domyſli co w tym kápitulum piße co ʒá práwo ſtánowią. Y ʒ tąd to máią owe ſwoie regułke. Si vis intelligere nigrum, lege rubrū. Ták też chcący nabożny człowiek ʒroʒumieć te wßytkie imioná y nazwiſká/ ktorymi Chryſtuſá Páná ſtárego Teſtámentu piſmo názywa/ niechay pátrzy ná to imie Naświetße Jezus/ ktore ieſt przez Anyołá z niebá przynieśione/ y krwią iego przenadrożßą przy obrzezowániu záfárbowáne/ tedy w nim iáko w rubrycę iákiey wyczyta wßytkie táiemnice náʒwyſk dánych Słowu wćielonemu od ſtárych Prorokow/ przed ktorymi to imie Jezus było zákryte. Abowiem im iáko Páweł ś. vczy wßytko pod zaſłonámi było obiáwiono. Omnia in figuris contingebant illis. á nam rzeczywiśćie iednym słowem wßytkie táiemnice obiáwiono.

P. Bogu właſnego imienia niema

Przetoż dobrze bárzo Pláto/ o P. Bogu powiedźiał/ iż rozum náß ſtworzony niemoże tákiego imienia wymyślić/ ktorymby Páná Bogá mogł názwáć; bo iáko máieſtatu iego myślą ſwoią ogárnąć nie może/ ták też y imienia iego/ ktoreby iego Boſką náturę wyrażáło/ iezykiem ćieleſnym wymowić niepodobna. Cuius maieſtas nec mente comprehendi, nec lingua exprimi poteſt, vnde nec ab hominibus nominari.

Plato in Dialogo Theagenes.

Dlategoż to imie święte Jezus/ ktore względem nas słowu wćielonemu ieſt dáne/ muśiał Anyoł z niebá przynieść/ y Pánnie naświetßey powiedźieć. Ecce concipies & paries filium & vocabis nomen eius Ieſum. Abowiem tákiego imienia/ ktoreby wćielonego Bogá wyrażáło/ ludźie ná źiemi wymyślić nie mogą. Ipſe enim ſaluum faciet populum ſuum à peccatis eorum. Zbáwienie bowiem zowie ſię Zydowſkim iezykiem Ieſuhangh; á Jezus/ Zbáwićiel: á człowieká zbáwić y do żywotá wiecznego doprowádźić/ nie może ieno ſam Bog. Że tedy Słowo przedwieczne ſtáło ſię ćiáłem nátury náßey ludzkiey/ muśiáło mieć náʒwiſko ſwoie z niebá tákie/ iákiegoby mu ná źiemi drugiego rownego nie było. Y ták Piotr ś. w Dźieiách Apoſtolſkich mowi. Non eſt datum ſub cælo hominibus aliud nomē, in quo oporteat nos ſaluos fieri.

Act.

Rzymiánie ſtárzy ſynaczkom ſwoim dźiewiątego dniá imioná dawáli/ y zwáli ten dźień dies luſtricus, iáko świádczy ſtáry Skryptor Mákrobius/ y ták rozumienie o tey ceremoniey ſwoiey mieli/ iż ná ten czás dźiećię zoſtawáło ſkompáne wodą/ wolne od wßelkich niepráwośći/ ieśliby iákie z rodźicow ſwoich miáło. Chryſtus P. iż nie miał ná ſobie grzechu żadnego/ nie potrzebował tákowego omyćia; ále że myśmy potrzebowáli omyćia od niepráwośći náßych/ dlatego ie záraz Zbáwićiel náß omywáć począł krwią ſwoią przenaświętßą przy obrzezowániu ſwoim/ y otrzymał to imie Jezus quod vocatum eſt ab Angelo, priuſquam in vtero conciperetur. Ná ktore imie wßelkie koláno vpada/ źiemſkie/ niebieſkie/ y podźiemne/ bo ieſt nomen ſuper omne nomen, y ma ſwoię zacność/ iż ieſt z niebá przynieśione/ nie ludzkim rozumem wymyślone.

Lib. 1. Saturn. capite 16.

V Zydow ábowiem był ten zwyczay/ że dźiećiom Oycowie imioná dawáli przy obrzezowániu/ iáko tego dochodźimy z imienia Janá ś. Krzćićielá/ gdźie wßyſcy powinni zgromádźiwßy ſię/ Innuebant patri eius, quē vellet vocari eum. A to dlatego iż záwße ludźie zwykli ſynom/ ſwoie imie/ ábo dźiádowſkie dáwáć/ iákoby chcący iákąś nieśmiertelność ſwoię ábo przynamniey pámiątkę dłużßą żyćia ſwego ná świećie/ w potomkách ſwoich zoſtáwić. Chćieli tedy Janowi ś. dźiećięćiu imie dáć Oycowſkie y Zácháryaßem go názwáć; álić Zácháryaß ſam wźiąwßy tábliczkę (bo był niemy) nápiße Ioannes eſt nomen eius. Dlategoż y Jozephowi ś. vkazał ſię Anyoł Páńſki y powiedźiał mu/ że Pánná z Duchá ś. poczęłá. Quod enim in ea natum eſt, de Spiritu ſancto eſt. áby przy obrzezowániu nie ſwoim imieniem Zbáwićielá náßego miánował/ ále nowym imieniem/ quod vocatum eſt ab Angelo priuſquam in vtero conciperetur. Bo iáko nowym y nieſłychánym ſpoſobem począł ſię w żywoćie/ bez ſpráwy ludzkiey z Duchá świętego/ nowym y nieſłychánym ſpoſobem národźił ſię z Mátki pánieńſtwá iey nie nárußywßy: ták też nowym imieniem miał bydź miánowánym/ według

Czemu poſpolićie dźiećiom dáią imie Oycowſkie ábo Dźiádowſkie.

obietnice przez Proroki powiedźiáney. Dabo illi nomen nouum, y dlatego Anyoł mowi do Jozephá ś. Noli timere accipere Mariam coniugem tuam, ábowiem z Duchá ś. porodźi syná & vocabis nomen eius Iesum.

Wielka tedy iest zacność imieni a tego zbáwiennego Jezus/ iż iest z niebá przez Anyołá przynieśione / ále nie mnieysza y ztąd/ iż iest przed wieki priusquam in vtero conciperetur, od Bogá Oycá sámego miánowane. O czym krotko powiedźiawszy skończymy.

Trzecia Część

Iáko to Imię zbáwienne Iezus było od Bogá Oycá sámego miánowáne, pierwey niżeli się Chrystus Pan począł w żywoćie Mátki swoiey.

Nie bez wielkiey przyczyny Ewángelistá ś. przydał te słowá przy miánowániu tego zbáwiēnego imienia Jezus/ iż było od Anyołá powiedźiáne / priusquam in vtero conciperetur. Ale to vczynił dla tego áby pokazał świátu/ iż to imie Jezus/ iest ták zacne iż nád nie zacnieyszego nie mász ná świećie Nomen super omne nomen Bo y od wiekow było w Consistorzu Troyce świetey miánowáne/ iáko ieno w ćielenie Syná Bożego/ wtorey osoby Troyce Przenaświetszey było vrádzone: y záwiera do tego w sobie ziednoczenie nátury Boskiey z náturą ludzką ták misternie y niewypowiedźiánie/ iż tego y Anyelskie rozumy poiąć nie mogą: A nákoniec/ wszytko zbáwienie narodu ludzkiego w sobie zámyka/ in quo oportet nos saluos fieri. iáko Piotr ś. mowi. Bo przez to imie Naświetsze otrzymujemy odpuszczenie grzechow nászych/ otrzymuiemy łáski niebieskie y dáry Duchá ś. á nákoniec żywot wieczny w chwale nieskończoney.

Zacność imienia zbáwiennego Iez°.

Nie dźiw przeto iż to ták zacne ták zbáwienne imie było pierwey od Anyołá miánowáne/ niżeli sie Chrystus Pan począł był w żywoćie Naświetszey Pánny/ bo iest imie Boskie/ imie wielkie/ imie obiecánego świátu Messyasza. Ludźiom pospolićie ná ten czás imioná dáią kiedy sie narodzą/ bo przed tym niżeli sie pocznie dźieciątko w żywoćie nikt tego wiedźieć nie może ieśli że Syn/ ábo corká będźie/ ieśliże wynidźie żywo ná ten świát/ czyli bez dusze/ y ieśli to imie może iego náturze służyć ábo nie/ czego my ludźie teraz nie vpátruiemy. A zá pirwszych wiekow medawano dźieciom imion ieno tákie ktoreby znáczyły przyczynę národzenia iego/ ábo li też náturę dźiećięćia wyrazáło. Jáko náprzykład Abráham synowi swoiemu dał imie Izáák/ to iest/ Risus, iż sie Mátká iego rozśmiáłá kiedy Anyoł rzekł do Abráhámá/ że tá żoná twoiá/ ktora ma iuż dźiewiećdźieśiat lat/ powiiee Syná w tey stárośći swoiey. Zdáłá sie Sarze rzecz do wierzenia niepodobna/ y dla tego sie rozśmiáłá/ y dla tego też y Syná Izáákiē to iest Smiechem názwano. Ták też zásie Izáák syná swoiego Jákubem názwał/ to iest Supplantatorem, iż miał brátá swoiego Izmáelá z ktorym sie oraz národźił/ podeyść w otrzymániu oycowskiego błogosławieństwá. Atoż trzebá żeby sie pirwey dźiećię národźiło/ á potym ie miánowáć będą. Lecz v Páná Bogá ináczey pirwey ie

Stárzy Pátryárchowie z tresunkow dźieciom imioná dáwáli.

miáno-

Czemu Anyoł pierwey opowiedział Pannie Maryey iákie miałá dáć imie synowi swoiemu, niżeli sie począł w iey żywocie przenaświętszym.

miánowáno niżeli sie poczęło w żywocie máćierzyńskim. Czemu? temu że też dźiećie było Bogiem wtora osobá Troyce przenaświetszey. Słowo ono przedwieczne/ o ktorym Jan ś. powiedźiał Verbum erat apud Deum, & Deus erat verbum. Że sie tedy to słowo odmienić nie mogło/ y pewnie sie miáło złączyć z náturą ludzką w żywoćie Pánieńskim/ dla tegoż to imie Jezus/ ktore obie nátury w słowie wćielonym wyraża/ było iáko rzecz pewna y nie odmienna/ iescze przed poczećiem od Anyołá miánowáne. Vocatum est nomen eius Iesus, priusquã in vtero conciperetur.

Dionisius Areopagita y Eusebius Cesariensis záżyli nauki Aristotelesowey y powiedźieli/ że impositio nominis, præsupponit in imponente excellentissimam cognitionem rei, cui nomen imponit. kto powiáda chce rzecz iáką osobliwym imieniem okrzćić/ muśi ią pierwey bárdzo dobrze rozumieć/ áby iey ták właśnie dał imie/ áby to imie tey rzeczy náture doskonále wyrażáło/ iżby sie przez to imie nic inszego iuż właśnie nie rozumiáło/ ieno oná sámá rzecz ktorey to imie służy. Naprzykład kiedy Adam nápełniony będąc mądrośćią od Páná Bogá dawał imioná źwierzętom y ziołom/ tedy ie ták miánował káżde według nátury iego/ iż y po dźiśdźień te imioná ich nie odmieniáią sie ále wyrażáią przyrodzenie káżdey rzeczy. Omne quod vocauit Adam, illud est nomẽ eius. Ták też chcący Dawid ś. pokázáć/ iż Pan Bog zna náture niebios y gwiazd ná nim porobionych/ powieźiał w Psálmie swoim Qui numerat multitudinem stellarũ, & omnibus eis nomina vocat. Piszac tedy Ewángelistá ś. iż dźiećiątku Pánu Jezusowi dáne iest dźiś imie przy obrzezániu to/ ktore Anyoł miánował/ priusquam in vtero conciperetur, dáie znáć/ iż wćielenie Páná Chrystusowo było iuż dawno przed wieki vrádzone/ y iáko tá osobá iego z Bostwá y z człowieczeństwá niewypowiedźiánie złączona miáłá bydź zwána/ rázem postánowiono. Vocatum est nomen eius Iesus, quod vocatum est ab Angelo, priusquam in vtero conciperetur.

Genes. 2

Psal. 146

Przetoż Anyoł tráktuiąc z Jozephem ś. aby nie opuszczał Pánny Maryey/ powiáda mu iż oná z Duchá ś. poczełá/ iż Syná porodźi/ iż go masz názwáć tym imieniem Jezus/ dla tego/ iż on ma zbáwić lud swoy od nieprawośći iego Ipse enim saluum faciet populum suum à peccatis eorum. Jákoby dáiący znáć/ iż on twoy narod Zydowski ma zbáwić / dla tegoż vczyń to dla miłośći narodu twoiego/ nie odbiegay tey Pánny/ bądź iey strożem do śmierći/ á imie mu day tákie/ ktoreby ten vrząd iego znáczyło. A Pánnie zás Máryey wolą Bogá Oycá oznáimuiąc/ iáko tey ktorą pełna byłá łáski wszelákiey/ y lepiey nád Jozephá ś. táiemnice niebieskie poimowáłá/ iuż nie Zydowskiego tylko narodu zbáwienie opowiáda/ ále wszytkiego świátá; ále wyraźną wolą Troyce przenaświetszey/ y vpodobánie iey osoby/ gdy ták mowi do niey Erit magnus, & filius altissimi vocabitur. Et dabit illi Dominus sedem Dauid Patris eius, & regnabit in domo Iacob in æternũ. Jákoby chćiał rzecz Archányoł Gábryel/ iż to imie Jezus/ znáczy Syná iednorodzonego Boskiego/ ktory iedney nátury/ y rownego iest Bostwá z Oycem swoim/ tego y ty świátu porodźisz y názowiesz tym mieniem Jezus/ iáko prawdźiwego y od wiekow pożądánego Mesyaszá/ iáko wćielonego Bogá y obiecánego Zydom ze krwi Dawidowey/ ktory ma krolowáć w Jeruzalem niebieskim ná wieki. Tego tedy ták wielkiego konsiliarzá/ ták miłośiernego odkupićielá y ták łáskáwego Zbáwićielá/ powiáda Ewángelistá ś. názwano tym imieniem przy obrzezowániu/ ktore Anyoł z niebá Pánnie Naświetszey y Josephowi ś. opowiedźiał/ y ktore v Bogá Oycá od wiekow było miánowáne/ priusquam in vtero conciperetur pierwey niżeli słowo ono przedwieczne/ ćiáło ná sie ludzkie przyieło.

Mieymyż tedy to imie święte/ imie zacne/ imie nowe y zbáwienne w wielkim poszánowániu. Skłániaymy głowy násze y vpadaymy ná koláná kiedy ie kto miánuie. A ieśli chcemy przez nie odpuszczenie grzechow/ y żywot wieczny otrzymáć/ záwsze ie mieymy w vśćiech y w sercu. Bo to imie/ nád wszy-

Kto często wspomina to imie zbáwienne Jezus ninkí śie w łaskách onietych pomnaża.

tkie imioná przebłogosłáwione. Reparat ſenſus, mowi Bernat ś. virtutem roborat, vegetat mores bonos atq; honeſtos, caſtas fouet affectiones. Rodźi w ſercach nắſzych owoce Duchá ś. pożądliwośći ćieleſne vśmierza/ duchy nie czyſte odpądza/ myśli nie przyſtoyne gáśi: á ſmyſły zepſowáne náprawiac y odżywiáiac/ myśli pobożne wzbudza/ obyczáie święte w nas wznieca/ cnoty pomnaża y w dobrych vczynkách vtwierdza. ktore czyniac doſtąpimy da P. Bog przez to imie Naświętſze Jezus wiecznego zbáwienia. Quā mihi & vobis præſtare dignetur, qui viuit & regnat in ſæcula ſæculorū. A.

KAZANIE WTORE

Ná dźień Nowego Látá.

O ſzánowániu, y vczćiwośći imienia Boſkiego.

Poſtquam conſumati ſunt dies octo, vt circumcideretur puer, vocatum eſt nomen eius Ieſus. *Lucæ 2.*

Gen. 5.

Czytamy w piśmie ś. iż kiedy śie vrodził Lámechowi ſyn iego Noe/ Chrześciánie w pánu Bogu mili/ tedy wielce śie ráduiac z ſąśiádámi ſwoimi/ ták do nich mowił Iſte conſolabitur nos ab operibus, & laboribus manuum noſtrarum, in terra cui maledixit Dominus. Lecz kiedy śie nam národźił Chryſtus Jezus/ dáleko więkſzą okázyią miał świát rádośći niżeli Lámech/ bo ná te źiemie ktora był Pan Bog dla przeſtępſtwá Adámowego przeklał/ ſſtąpił z niebá Zbáwićiel/ ktory ták nas poćieſzył/ że wſzytkie prætenſye czártowſkie y iárzmo iego zniośł z kárkow náſzych/ á wrotá nam do niebá otworzył/ co ſámo iego imie dobrze znáczy. Poſtquam enim conſumati ſunt dies octo, vt circumcideretur puer, vocatum eſt nomen eius Ieſus to ieſt Zbáwićiel ná ktore to imie wſzelkie koláno vpada/ niebieſkie źiemſkie/ y podźiemne.

Czemu śie mamy weſelić w dźien Nowego Látá

A ieśliże krolow źiemſkich y Monárchow ták czćiemy/ że ich imie przy zgromádzeniu iákim ludźi wſpomináiac kłániamy śie/ czapkę zdeymuiemy/ y wſzeláką reuerencyą czynimy/ Czemuż nie mamy dáleko ſłuſzniey vpádáć ná twárzy náſze y klekáć ná koláná/ kiedy bywa miánowáne to imie zbáwienne Jezus/ quod vocatum eſt ab Angelo, priusquam in vtero conciperetur. ktore to imie nie ludźie wymyślili/ iáko Janá/ Piotrá/ Stániſłáwá/ ále ie Anyoł z niebá przyniosł/ y miánował pierwey/ niżeli śie dźiećiątko Pan Jezus poczał w żywoćie Naświętſzey Panny.

Ná dźiśieyſzym tedy kazániu chćiałbym łáſkom wáſzym powiedźieć/ iáko mamy to imie zbáwienne Jezus ſzánowáć/ y iáko bárzo grzeſzą ći ktorzy ie ábo bluźnią słowy nieprzyſtoynymi/ ábo przyśięgáią przez nie fałſz ſwoy nim pokrywáiac.

Aſpice in me & miſerere mei, DOMINE, ſecundum iudicium diligentium Nomen tuum.

Czemu ſtárzy Bogow ſwoich podktorych protekcyą páńſtwo ſwoie mieli, imienia poſpolſtwu nie powiádáli.

Piſze Plutárchus in libro Problematum że wſzytkie práwie narody miáły to we zwyczáiu/ iż imienia Bogá ſwoiego pod ktorego śię obronę vćiekáli/ nie powiádáli poſpolſtwu. Dla tego práwi áby go w

rzeczeniu swoim bluźniąc/ ná wszytkę Rzeczpospolitą nie rozgniewáli: ábo żeby też przysięgáiąc przez imię iego nie podáli go in vilipendium cum tempore.

A to snać mieli od Zydow per traditionem, od ktorych wszytká práwie mądrość wyszłá/ podána pierwszym rodzicom nászym od Bogá. Ci bowiem niewypowiedziáne ono imię Boskie Tetragrammaton Iehoua w tákim poszánowániu mieli/ iż lubo było w pismie nápisáne/ wymawiáć go przećie żadnemu człowiekowi nie godziło się. Nawet y sam Naywyższy Kápłan/ nie mogł w świątnicy Páńskiey miánowáć/ ále tylko máiąc nápisáne ná tábliczce złotey nośił ie ná czele ná Infule swoiey/ kiedy błagał przez ofiáry Pá ná Bogá zá grzechy ludu swoiego.

Co Quaternarius zná czy y stá rych. A z tąd vrosło było przysłowie v wszytkich narodow tákie Quaterna rium numerum, ne temere effutieris. To iest áby żaden nádáremno imię ná Bożkiego nie wspominał/ lubo w zágniewániu y przeklectwie drugiego/ lubo też v práwá y w wyświádczeniu niewinności swoiey.

Przez Quaternarium abowiem wszytkie narody támte/ co pismem y Philozophią się báwiły Páná Bogá sámego rozumieli/ dla tego iż v nich czterma literámi imię to Bog sámy kało się: ták v Zydow iáko y v Egypcyan/ iáko też v Chaldeyczykow/ Syryiczykow/ Graekow/ y Láćinnikow/ Deus, Dios, Teos, Goth &c.

Iáko stá rzy przysię gáli, imie nia Boskie go nie mo wiąc. Dla tegoż y v práwá kiedy niewinność swoie wywodźili/ ták wiec pospolićie przysięgáli.

Iuro ego per sanctum pura tibi mente quaternum.

Æternæ fontem, naturæ animique parentem.

Lecz skoro się Zbáwićiel z Przeczystey Dziewice národźił/ y wźiął to imię przy obrzezániu / ktore iescze przed poczęćiem iego Anyoł od Bogá Oycá posłány Pánnie Náświętszey obiáwił/ záraz przestáło być skryte y táiemne ludowi pospolitemu/ ále stáło się iáwne y wiádome wszytkim narodom ták/ iáko też wszytkim narodom stáło się zbáwienne y pożyteczne. A z tąd to iest co Páweł ś. do wszytkich narodow mowi/ Et omnis lingua cófiteatur, quia Dominus Iesus in gloria est Dei Patris. niechay wszelki ięzyk/ wszelki narod/ wyznawa imię to święte Iezus. Czemuż ? powiáda przyczynę Anyoł v Lukaszá ś. temu/ iż on ma zbáwić wszytkie narody y wszytek świát. Ipse enim saluabit populum suum.

Cap. 2.

Pieknie Hugo Viktorynus o tym imieniu Boskim nápisał. Deus homo factus est vt idem esset redémptor, qui creator, vt de suo liberaretur homo. Dla tego się práwi Bog został człowiekiem/ y názwał się Iezusem/ to iest/ Zbáwićielem/ áby sam człowieká odkupił/ y do niebá záprowádźił/ ktory go sam stworzył/ y dla niego od wiekow mieszkánie w niebie zgotował.

Libro 1. Miscell. tit. 82.

Czemu zbáwićiel nász chciał być przezwány támtym imieniem lez.

Ze tedy to imię Iezus iest imię święte/ iest imię zbáwienne/ Boskie/ dlategoż záraz ná początku zakonu pisánego/ podał Bog sam Moyzeszowi dźieśięćioro przykazánie swoie/ pálcem swoim Boskim ná kámienney tablicy nápisáne. A miedzy tym dźieśięćiorgiem przykazań/ to naprzod położył/ ábyś sobie innych Bogow nie wymyślał procz onego sámego/ ktory ćię stworzył/ á potym przez iednorodzonego syná swoiego odkupił. A żebyś imię iego święte w tákim miał poszánowániu/ żebyś go nigdy ná dáremnie niewspominał.

A że Syn z Oycem y Duchem ś. iedno iest w istności/ ieden Bog nierozdźielny/ przeto ták Oycá iáko y Syná/ iáko też y Duchá ś. ono niewypowiedziáne Tetrágrámmaton zárowno szánowáć mamy/ wystrzegáiąc się ták wszelkiego bluźnierstwá / iáko też y przysięgi niespráwiedliwey / przez te imioná czynić.

Co strony bluźnierstwá / miáły to wszytkie narody ná świećie/ że ludźi bluźniących imię Boskie gárdłem karáli/ rozmáite im męki zádáiąc. A nawet ktoby ieno y rzecz iáką ná chwałę Bożą poświęcona obroćił ią ná vżywánie swoie świeckie/ tedy gárdłem był karány. Práwo o tym sámi pogánie nápisáli. Sacrum sacroue commendatum, qui violarit, dempserit: rapueritq; parricida esto. Ktoby iákakolwiek rzecz kośćiołowi dána/ ábo

Zdawnych wiekow karano gárdłem tákowych ktorzy imie Boskie bluźnili.

ná ozdobe chwały Bośkiey poświecona/ ábo ze złośći zepsowáł/ ábo ná swoy pożytek obroćił/ áby był karány iáko mężoboycá. Przykłádow o tym mamy dość w Historyách práwie każdego niemal narodu.

Cesárzá Rzymskiego Wáleryusá piorun zábił, że bluźnił Troyce przenaświetßą.

Ale ieden tylko przypomnie o Cesárzu Rzymskim Wáleryuśie Anástázyuśie/ ktory że przećiwko Troycy przenaświetßey bluźnił/ tedy go piorun zábił. A pierwey niżeli go zábił vkazał mu śie był mąż ieden strászny/ trzymáiąc kśiegi w reku swoich/ y mowiąc do niego. Propter blasphæmiam tuam quatuordecem annos vitæ tuæ prorogandos deleo. Názáiutrz kiedy poczęło grzmieć ná niebie Cesárz zlakßy śie błyskánia/ y piorunow srogich/ wspomniał sobie ná wczoráyßy sen/ y począł z pokoiu do pokoiu vćiekáć/ chcąc w sklepie iákim źiemnym skryć śie/ áby go był piorun nie dośiągł. álić nie mogł przed karániem Bośkim vćiec/ padł ná sáli iedney bieząc/ á piorun go też ná tym mieyscu vgodźił. O ktorym czáśie/ Mąż ieden ś. miał obiáwienie/ iákoby dźiki wieprz iákiś bluźniercę onego Cesárzá zábił. Przed ktorego śmierćią/ rokiem práwie/ w Alexándryey śiłá ludźi opętánych poiáwiło śie było/ ktorzy ná kßtałt psow ßczekáli po vlicách/ skaráni od Páná Bogá/ iż Koncylium Chálcedońskiego przyiąć niechćieli/ ále bluźnili niewstydliwie vstáwy kośćiołá Kátholickiego/ około wyznánia Troyce przenaświetßey spisáne.

Dla tego Heretyki odrzuca kośćioł od społeczności wiernych, iż oni bluźnią imie Boskie.

A że wßelkiego bluźnierstwá przyczyna iest Hæresis/ dlategoż kośćioł Páński wßytkich Hæretykow odćiął od społeczności swoiey/ y potępił ich Anathemate ze wßytkimi ich Authorámi. Náprzykład/ ná pierwßym Koncylium Nicenskim potępiono Aryußá/ ktory Bostwo Páná Chrystusowo bluźnił. Ná drugim Hebioná/ ktory przećiwko Troycy przenaświetßey mowił. Ná pierwßym Koncylium Konstántynopolitáńskim potępiono Mácedoniußá/ ná drugim Euthichesá. Ná Concylium Ephezyskim Nestoryusá/ ná Chálcedońskim Dyoskorusá/ y innych.

Y ták ná káżdym práwie Synodźie ták Vniwersálnym iáko y Prowincialnym/ záwße iákie bluźnierce imienia Bośkiego potępiono; Náostatek/ y ná Koncylium Trydentskim/ wßytkich teráźnieyßych Hæretykow/ Luteránow/ Kalwinistow/ Zwinglianow/ y iákokolwiek śie ieno zowią/ ktore błędy y bluźnierstwá przećiwko kośćiołowi Kátholickiemu wznawiáiących/ dla nieußánowánia imienia Páńskiego/ y táiemnic Boskich/ od społeczności wiernych Páńskich odrzucono.

Co z strony krzywoprzyśięstwá.

Wtore záraz przykazánie iest/ w dźieśięćiorgu Bożym przykazániu. Non assumes nomen Domini Dei tui in vanum. Zebyśmy śie tedy wystrzegáli częstego przyśięgánia/ á naybárźiey niespráwiedliwego/ napomina nas Medrzec. Iurationi non assuescat os tuum, multi enim casus in illa. Nie miey tego we zwyczáiu/ ábyś miał mowić zá káżdym słowem/ á dalibog ták iest: á przyśięgam Bogu nie inaczey. Czemuż? bo ćie śiłá złych przygod zá to podka/ y śiłá plag nad tobą wiśi.

Ecclesiastes 25. *Nie godźi śie dáremno imienia Boskiego wspomináć.*

Coż tákiego? Tenże Medrzec powiáda co. Vir multum iurans implebitur iniquitate, & non discedet à domo illius plaga. Kto powiáda często przyśięga/ nigdy bez grzechu táki nie będźie; bo ile rázy táki Páná Bogá nádáremnie wspomni/ tyle rázy śmiertelnie go obráża. A zás kto w vstáwnym grzechu leży/ z domu iego nigdy plagá nie wynidźie/ ábo vbostwo vstáwne/ ábo choroby vstáwne/ ábo kłopoty od złych sąśiad vstáwne/ ábo częste w domu śmierći/ y niebłogosłáwieństwo ná dźiatkách/ y ná dobytku. Abo nákoniec śmierć nagła sámego krzywoprzyśiężce pożrze.

Cap. 5.

Słuchayćie co mowi Zácháryaß Prorok. Respexi oculis meis & vidi, & ecce falx volans, longitudine cubitorum decem. Poyźrzałem powiáda ku niebu/ álić obaczę latáiącą po powietrzu kosę wzdłuż iákoby ná dźieśięć łokći/ y spytam Páná Bogá. Pánie co tá kosá będźie robiłá/ y czego tu nádemną lata. A Pan mu odpowie/ nie boy śie Proroku nie nád tobą to lata/ ále nád tym miástem. Et ingredietur domum iurantis in nomine meo, & dissoluet in medio, & suffodiet lapides & ligna. Y wpádnie

powiáda w dom człowieká niesprawiedliwie przyśięgáiącego ná imie moie/ y przetnie go w poł/ y dom iego wywroći z fundámentu/ lubo będźie drewniány/ lubo też murowány. A nigdy potomkowie w tákiey sie máietnośći nie ośiedzą/ ktorey rodźicy krzywoprzyśięstwem nabędą. Nápátrzyliśćie sie tego sámi ták wiele rázy y ná rożnych osobách.

Spec. histor. Vincent.

Iáko Pan Bog karze krzywoprzysiężcow.

Ale powiem wam przykład ieden/ iáko Pan Bog krzywoprzyśiężce iáwnie w Inderlándźie skárał. Człowiek ieden pożyczył był v sąśiádá swego pieniędzy nie co we srebrze/ ná słowo/ bez zapisu y cyrografu wßelkiego/ ábo świádkow. Gdy sie potym ow vpominał długu swego/ ktory był pożyczył/ záprzał sie dłużnik/ y począł przyśięgáć sie przed ludźmi że nie winien. Ow co mu powierzył támtych pieniędzy/ niechcąc Páná Bogá ná świádectwo wzywáć/ bo widźiał iż on bez wstydu ma sie do przyśięgi. Rzecze mu/ Iura mihi per sanctum Audomarum, quod non acceperis, & ego acquiesco. Tedy iák skoro krzywoprzyśięzcá rękę ku niebu podniosł/ mowiąc żem iáko żyw od ćiebie żadnych pieniędzy nie pożyczał/ nátychmiast zárázem olsnął/ y trzećiego dniá potym vmárł.

Tákim też sposobem Xiążę iedno przećiwko śiostrom swoim przed Cesárzem Kárłem przy grobie świętego Kálwiusá przyśięgáiąc niesprawiedliwie/ rospukł sie wpuł ná mieyscu nie wstáiąc; á gdy krew sie rzućiłá oczymá/ vßymá/ y vstámi kłamliwymi/ we dwie godźinie záraz skonał.

Pięknie nas tedy náuczá Chryzostom ś. mowiąc/ kiedyby sie dwáy dźiádowie żebracy o iáką rzecz między sobą sprzeczáli/ y rzekłby ieden drugiemu/ żeć nie vwierzę áżby krol sam zá tobą świádczył. A zaby to nie byłá zniewagá krolewska? á zaby ći dźiádowie nie godni byli karánia/ kiedyby z tymi plotkámi swoimi vdáli sie o świádectwo do sámego krolá. Coż rozumiećie ieśliże nie iest godźien karánia táki/ ktory sámego Páná Bogá/ Krolá nád krolmi/ Stworce y Odkupićielá swoiego ná potwierdzenie fałßu swoiego/ ábo przegrawßy sie w kárty bluźni imie Páńskie/ ábo Swiętych iego?

Ecclesiastes 23.

Mędrzec nas słußnie nápomina Nominatio Dei non sit assidua in ore tuo; & nominibus Sanctorum, ne admiscearis, quoniam non eris immunis ab eis. Nie wżyway zá ládá fráßką imienia Páńskiego/ áni świętych iego przymießyway do żartow/ ábowiem nie vydźieß karánia zá to. A osobliwie tego świętego y zbáwiennego imienia Iezus nigdy nie wspomínay ná kontempt/ ieno ná odpußczenie grzechow twoich/ ná chwałę Stworce twoiego. Abowiem ná to imie Omne genu flectitur cælestium terrestrium & Infernorum.

Cap. 4.

Ian ś. Apocalip. powiáda iż widźiał iáko Anyołowie Páná Bogá śiedzącego ná máiestáćie iego świętym/ chwalili/ iáko stárcy ná twárzy swoie przed thronem iego vpadáli/ iáko korony swoie pod nogi iego święte ćiskáli/ wołáiąc Dignus es Domine Deus accipere gloriam, & honorem, & virtutem, quia tu creasti omnia, & propter voluntatem tuam erant, & creata sunt. To w niebie.

Ná imie zbáwienne Iezus, cudá rozmaite święci Páńscy czynili.

Ná ziemi zás w imie to święte Iezus/ diabelstwo słudzy Páńscy wyrzucáią/ choroby rozmáite leczą/ vmárłe wskrzeßáią/ suchymi nogámi po rzekách chodzą/ przyßłe rzeczy opowiádáią/ y rozmáite cudá czynią. A to nawiękßa że przez to imie święte wßyscy ludźie zbáwienie otrzymawáią.

Czárći odpowiedzi dáwáć nie chćieli.

A piekło wßytko drży/ gdy to imie Iezus nabożnym sercem mowiemy. A kiedy Augustus Cesarz Aram primogenito Deo ná Capitolium Rzymskim postáwił/ tedy wßyscy Czárći ktorych pogáństwo zá bogi chwaliło/ ná on czás pośli do piekłá/ y ich báłwány przestáły dáwáć odpowiedźi. A było ich w sámym Rzymie ktorych zá bożki sobie Rzymiánie mieli kilkádźieśiąt tyśięcy Sex & sexaginta sacrorum genera, mowi wielki Scriptor Franciscus Bencius Romani habebant, quibus deorum numerũ, plus quam triginta millium venerabantur.

Orat. 1.

Poniewasz ták iest Sanctũ & terribile nomen Domini iż y niebo y źiemiá y piekło drżą wspomniawßy ná nie/ słußna iest Chrześćiánie ábyśmy

my ktorzy ſie od Chryſtuſá Páná zowie-my wen iáko w Bogá náßego wierzy-my/ y od niego ſie nágrody w niebie y zbáwienia ſpodźiewamy/ ták imie iego świete czćili y ßánowáli/ áby ſie mie-dzy námi żadne bluźnierzſtwá/ żadne krzywoprzyśieſtwá/ żadne nádáremne mowy nie náydowáły; Ale żeby ſie w vſtách náßych záwße chwałá ie° świe-tá náydowáłá.

Przetoż Magnificate Dominũ mecum & exaltemus Nomen eius in idipſum. Spolnymi głoſámi wßy-ſcy wyſławiaymy Páná/ dźiekuymy mu że nas w dobrym zdrowiu przez ten rok przeßły záchował/ á z pokorą wiel-ka proſmy go/ áby nas ná ten nowy rok chćiał w łáſce ſwoiey chowáć. Reponens coronam pro cinere, pallium pro luctu, & lætitiam inenarrabilem pro Spiritu mæroris.

Bzouius in conc. 2 da in feſto Circumciſi.

Amen.

KAZANIE TRZECIE

O Przyczynách Obrzezánia Páná Jezuſowego.

Poſtquam conſumati ſunt dies octo, vt circumcideretur puer, vocatum eſt nomen eius Ieſus. *Lucæ 2.*

Kometá ile rázy ſie vkaże, záwße ludzi potrwoży.

Zwykli ſie poſpolićie ludźie trwożyć/ kiedy ſie ná niebie vkaże zápalona gwiazdá/ z promieniámi ku źiemi rozpußczonymi ná kßtałt miotły/ ktora to gwiazde zowiemy kometá. Tá im czerwieńßa bywa/ tym też wiekße ludźiom niebeſpieczeńſtwo y krwie rozlanie znáczy/.

Num. 24

Zbáwićiel náß Chryſtus Jezus zowie ſie gwiazdą w piſmie ś. Orietur Stella ex Iacob ktory promienie łáſki ſwoiey/ geſte bárzo ſpuśćił z niebá ku źiemi/ y rozpaliwßy ſie miłośćią narodu ludzkiego/ ſam ſie zſtał człowiekiem/ áby nas poćiągnął do niebá/ ále przez miecz/ y przez vtrapienie/ gladium veni mittere non pacem. A im ſie bárźiey zá czerwienił dźiśia krwią ſwoią przenadrożßą przy obrzezowániu rozláną/ tym wiekßą woyne świátu/ Czártu/ y grzechom náßym opowiáda. Ale żebyſmy o wygrániey nie wątpili/ á zá háſło ßczesliwe/ y ſkuteczne/ przećiwko nieprzyiaćiołom náßym/ imie iego zbáwienne Jezus/ w vśćiech/ y w ſercách náßych mieli/ zárázem ie przy obrzezowániu świátu wßytkiemu publikuie/ áby woiuiącym nam z ćiáłem / świátem / y czártem/ było mel in ore, in aure melos, in corde iubilus iáko Bernat ś. mowi. A ieśliby też kto w tákiey potyczce ráne iáką od nieprzyiaćielá poniosł/ áby było olevkiem drogim ná vleczenie/ iáko Oblubienicá świeta powiedźiáłá Oleum effuſum nomen tuum.

Cant. 1.

Przez obrzezánie tedy ſwoie/ dźiś pokazał ſie nam bydź prawdźiwym człowiekiem: á przez imie/ ktore mu dano przy obrzezániu/ prawdźiwym Bogiem. Sic & circumciſio veritatem probat, ſuſceptæ humanitatis: & nomen, quod eſt ſuper omne nomen, gloriam indicat Maieſtatis.

Ná dźiśieyßym przeto kazániu/ krotko vważymi. Czemu Chryſtus P. chćiał bydź obrzezány/ y czemu imieniem ś. Jezus chćiał bydź názwány.

A to ná cześć y ná chwałe imieniowi iego świetemu żeby był propitius peccatis noſtris propter Nomen ſuum.

Pierwsza Częsc

Dla czego Chryſtus Pan chćiał bydź obrzezány.

Co znáczyło obrzezowánie w ſtárym zakonie.

Wiećie to wßyſcy dobrze/ iż obrzezowánie w ſtárym zakonie ná to było poſtánowione/ áby było vwolnito ludźi od grzechu pirworodne°/ iáko teraz vwalnia nas Krzeſt ś. ktorego było figura w ſtárym zakonie Obrzezowánie. Ale że Chryſtus Pan nie miał ná ſobie grzechu pirworodnego/ pochodzace° z przeſtepſtwá Adámowego/ bo nie ludzkim ſpoſobē/ ále ſpráwa Duchá ś. z Przeczyſtey Pánny národźić ſie raczył. A ztad o nim Piotr ś. powiedźiał. Peccatum non fecit, nec inuentus eſt dolus in ore eius Ale owßem ießcze proficiebat gratia & ſapientia apud Deum & homines, iáko Lukaß ś. nápiſał Czemuż tedy chćiał bydź obrzezowány.

1. Petr. 2

Przyczyny obrzezowánia Pańſkiego

Rozmáići Doktorowie świeći rozmáite rácye przynoßa/ Epiphánius ś. powiáda dla tego/ żeby ſie pokazał być prawdźiwym człowiekiem/ gdy krew z śiebie wylewa ktora potym znáczyłá nam przyßły krzeſt świety. S. Dámáſcenus powiáda/ dla tego/ żeby pokazał/ iż approbuie zakon ſtáry/ o ktorym potym ſam powiádał non veni ſoluere legem ſed adimplere. S. Cypryán dla tego/ áby Czárt przeklety nie wiedźiał iż ieſt ſynem Bożym prawdźiwym. S. Leo Papież/ dla tego/ práwi/ áby Zydźi nie mieli okázyey wzgárdźić nim/ y nie mowić/ iż nie idźie ze krwie Abráhámowey bo ſie nie obrzezuie. S. Auguſtyn z świetym Thomaßem/ áby zniosł z nas iárzmo obrzezowánia/ y ſkończył to práwo ná ſobie. S. Ambrozy y inßy/ áby pokazał miłość ſwoie przećiwko nam iáko nayprędzy/ iż nas przyßedł odkupić krwia ſwoia przenadrożßa. Te tedy iáko naypierwßa mu ſie okázya podáłá chetnie bárzo zá nas wylał/ iákoby zadátek dáiac przyßłego okupu/ ktorym miał zápłáćić ná krzyżu dług náß/ wßytke krew z śiebie wylawßy. Deſiderauimus eum virum dolorum, mowi Izáiaß ś. á Pan záś ták prágnał zbáwienia náßego/ iż niechcac czekáć áby dorosł lat mezkich/ záraz oſmego dniá od porodzenia ſwego/ poczyna ćierpieć zá nas/ poczyna krew ſwoie przenadrożßa wylewáć/ iákoby nas conapredzy wyſwobodźił z niewoli ßátáńſkiey. Vide quantum ad ſuſcipiendos dolores feſtinauit, quam promptus ſanguinem effundere, diem octauum à Natiuitate ſua vix exſpectat, mowi Bernat ś.

Epiphā. Hæreſ. 3

Damaſc. libro 4. Ort. fid. c. 26.

Cypr. de ratione Circumciſion.

Leo ſer. 2. de Natiu. Domini.

Aug. 99. varr. & nou. teſt. 2. p. c. 22 Tom. 3. par. quæſt. 322. 1

Iſaiæ capit. 23.

Ze ná to ná świát przyßedł áby nas z niewoli ßátáńſkiey wykupił; á wykupił nie rzeczámi ſkáżitelnymi ſrebrem ábo złotem/ ále krwia ſwoia przenadrożßa/ iáko Piotr ś. mowi. Non corruptibilibus auro, & argento redempti eſtis, ſed pretioſo ſanguine Agni immaculati. Dla tegoż zárázem ieno przyßedßy ná świát poczyna ten drogi okup zá nas płáćić/ y oſmego dniá od národzenia ſwoiego krew przenadrożßa wylewáć/ w ktorey wßytkie drogie likwory ná omyćie niepráwośći náßych wypływáia/ wodá/ wino/ y mleko. A przeto nas do niey wzywa przez Izáiaßá mowiac. Omnes ſitientes venite ad aquas, venite & comedite vinum, & lac.

1. Petr. 2

Iſaiæ 55.

Ta ábowiem krwia ſwoia przenadrożßa/ iáko woda iáka omył niepráwośći náße/ mowi Jan ś. Lauit nos à peccatis noſtris in ſanguine ſuo. Ta krwia ſwoia vpoił nas iáko winem iákim/ że drudzy zápomniawßy ſie ßli ná śmierć/ dla miłośći iego/ iáko ná gody/ ábo weſele iákie. Calix meus inebrians quam præclarus eſt. Ta krwia ſwoia karmi nas iáko mlekiem iákim naſłodßym/ mowi Piotr świety. Quaſimo-

Apoc. 1.

Pſal. 22.

1. Pet 2. ſi modo geniti infantes lac concupiſcite.

Jáko wodá zágaſa prágnienie náſze. Si quis ſitit veniat ad me & bibat. Ioan. 7.

Jáko winem wzbudza áppetyt w nas zepſowány. Inebriabuntur ab vbertate domus tuæ, Pſal. 35. Jáko mlekiem wybiela zmázy ſumnienia náſzego. Dealbauerunt ſtolas ſuas in ſanguine Agni. Apoc. 7.

Jáko wodá wſzytkim w rzekách wolna/ ták krew ſwoie przenaświetſza wſzytkim ná zbáwienie vczynił poſpolita. Sicut aqua effuſus ſum. Pſal. 21. Jáko wino z gron wyćiſkáia práſámi/ ták krew ſwoie ná okup náſz dał wyćiſnać z śiebie nieprzyiaćiołom ſwoim. Torcular calcaui ſolus. Iſaiæ 63. Jáko mleko ná pokarm dáie mátka miłym Synaczkom ſwoim/ ták miłośćia niewypowiedźiáná pałáiac przećiwko nam/ dał nam krew ſwoie ná pokarm y ná napoy. Cũ dilexiſſet ſuos in finem dilexit eos. Ioan. 13.

Jáko wodá nie tylko zmázy błotne omywa/ ále też czyni pieknym człowieká/ ták krew iego świeta nie tylko omywa zmázy ſumnienia náſzego/ ále też czyni piekne duſze náſze. Sanguis eius ornauit genas meas, mowiła Agnieżká ś.

Jáko wino nie tylko vpaia/ ále też pod miárą wźiete czyni ludźi wſtrzemieźliwymi mowi Zácháriaſz Prorok Vinum germinans virgines. Zach. 9. Ták krew iego ś. kto iey czeſto pożywa/ á pilnym roſtrząſániem ſumnienia ſwoiego/ przyſtepuie do ſtołu Páńſkiego/ czyni go ná ćiele y ná duſzy czyſtym y wſtrzemieźliwym od grzechow ćieleſnych.

A iáko mleko nie tylko ieſt pokármem/ ále też y lekárſtwem/ gdyż przyłożone ná inflámmácyą iáką/ ogień wyćiaga. Ták krew iego ś. nie tylko ieſt napoiem duſzom náſzym do zbáwienia/ ále też y lekárſtwem nadrożſzym ná wſzelákie rány y śinośći/ cuius liuore ſanati ſumus. Iſaiæ 53.

W ſtárym Zakonie nie godźiło ſie żadnego bydlećiá krwie iadáć/ żeby ſnać ludźie krew bydlecą iedząc nie odmienili ſie w ſrogość y obyczáie bydlece. Chryſtus Bog náſz/ káże nam pożywáć krwie ſwoiey Boſkiey/ ábyſmy ſie pożywáiac iey Bogámi ſtáli. A że nadoſkonalſze powiádáia bydź lekárſtwo ná trąd krew ćiepła z dźiatek niewinnych wytoczona/ w iákiey powiádáia chćieli Doktorowie kompáć Konſtántyná wielkiego/ by go był Sylweſter ś. Papież przez krzeſt ś. nie vleczył. Tedy Chryſtus P. bedac dźiś dźiećiatkiem/ wytoczył krew z śiebie przy obrzezowaniu ſwoim/ áby trąd duſze náſzey vleczył/ ktory ſie iuż był záſtárzał w náturze ludzkiey od Adámá poczawſzy/ ták/ że káżdy z nas mogł o ſobie mowić z Dawidẽ ś. Inueteraui inter omnes inimicos meos. Pſalm. 6. Lecz iák ſkoro dźiećiatko Pan Jezus wylał ná duſze náſze dźiśia krew ſwoie/ odmłodźiliſmy ſie ná ſumnieniu/ iáko on Náámán ná twarzy śiedm rázy omyty od Elizeuſzá w Jordanie/ o ktorym piſmo ś. mowi. Reſtituta eſt caro eius, vt caro pueri. 4. Reg. 5.

Piſze Ruffinus w Hiſtoryey ſwoiey o Cháldeyczykách/ iż ogień zá Bogá chwaląc/ chlubili ſie przed wſzytkimi narodámi/ że tákiego Bogá potężnego máią/ iż ſie mu żaden z ich Bogow oprzeć nie może. Hiſt. Eccleſ. lib. 2. c. 26. Abul. q. 37. in c. 2. Gen Médoz. lib. 91. politiua. Bo oni báłwány chwalili/ ábo z miedźi/ ábo z ſrebrá/ ábo z drzewá robione/ á to wſzytko ogień ſtrawi. Gdy tedy przyſzli do iednego miáſtá Egiptſkiego/ gdźie Pogáńſkim ſpoſobem báłwáná iednego názwánego Kánopá zá Bogá chwalono. Kśieżá co koło onego báłwáná chodźili/ záłożyli ſie z Cháldeyczykámi/ iż ich Bog/ to ieſt ogień/ nie miał ich báłwáná Kánopá ſtrawić. Vczynili tedy báłwáná Kánopá z krety/ y wynieśli go ná plác/ gdźie zakład miał bydź odpráwowány/ á ten báłwan wewnatrz był wydrożony/ y wody pełno nálany/ máiac wſzedźie v dołu dźiureczki geſte woſkiem pozálepiáne. Skoro tedy Cháldeyczycy podeń ogniá podłożyli/ woſk ſie roſtopił/ á wodá wyćiekſzy gwałtownie ogień zálałá/ ták/ że on báłwan zoſtał wcále/ y wygráli tą ſztuką zakład Egipcyánie.

Stáry Zakon Żydowſki/ był podobny ogniowi. Et in dextera eius, ignea Lex. Deut. 33. Chryſtus Pán iáko Kánopá z krety vlepiony/ z gliny wźiął ćiáło ná ſie pełno máiac w ſobie aquam ſalientem in vitam æternam, iáko predko tedy przyſtapił do Zakonu/ y

Czemu Żydom zákazano było krwie bydlecy iádáć.

obrzezowánie przyiął / álić záraz natychmiaſt mowi ſicut aqua effuſus ſum. y wylawſzy krew ſwoię/ zálał y zágáſił ogień ſrogośći ſtározakonney. Factus ſub lege, vt eos, qui ſub lege erant redimeret. A miáſto obrzezowánia dał nam krzeſt ś. przez ktory iáko przez drzwi wchodźimy do zbáwienia / baptizati in Spiritu & aqua.

Galat. 4

Zeby tedy był Chryſtus Pan znioſł ſtározakonne obrzezowánie/ á dał nam práwo Ewángeliey/ omywáiąc nas z grzechow náſzych we krwi ſwoiey przenadroſzſzey/ dla te° dźiśia chćiał ſą bydź obrzezowány. Qui dilexit nos, & lauit nos à peccatis noſtris in ſāguine ſuo

Apoc. 1.

WTORA CZĘSC

Dla czego chćiał, tym imieniem Iezus, bydź názwánym.

Doktorowie święći vważáiąc to imie zbáwienne Jezus/ & ſecundùm characteres, & ſecundùm ſonum; tum ſecundùm ſignificationem. rozmáite táiemnice w nim vpátruią/ y zacność táka/ iż nád to imie ś. nie máſz ani w niebie/ áni ná źiemi imienia zacnieyſzego. Nomen ſuper omne nomen. mowi Páweł ś. Inſze abowiem imioná ktore piſmo ś. dáie Pánu Bogu náſzemu/ ábo wielmożność iego znácza/ ábo mądrość nieogárnioną/ ábo pánowánie nád wſzytkim świátem: á to częśćią względem nátury iego Boſkiey/ częśćią względem nátury ludzkiey.

Lecz to przenadroſzſze imie Jezus/ zámyka oraz w ſobie/ y náture Boſką/ y náture ludzką/ zámyka y wſzytkie inſze imioná od Duchá ś. przez Proroki o nim powiedźiáne; ále oſobliwie zámyka miłośierdźie iego / y miłość przećiwko narodowi ludzkiemu niewypowiedźiáną. Z tąd Dawid powiedźiał miſerationes eius ſunt ſuper omnia opera eius. Wſzytko to powiádą cudowne rzeczy ſą cokolwiek Pan Bog czynił dla człowieká/ że go ſtworzył z gliny/ á dał mu duchá ſobie podobnego; że dla niego zgotował niebo/ á dał mu Anyoły zá ſtroże y zá ſługi áby go pilnowáli: że go vczynił pánem ná świećie/ á bać ſię go muſzą wſzytkie zwierzętá /lubo go náturá/ áni rogámi/ áni pázurámi nie vzbroiłá. Ale to nádewſzytko podźiwienia godno/ iż gdy zgrzeſzył y ná śmierć wiekuiſtą zárobił/ nie tylko ſię go vżalił że mu to odpuśćił/ ále ſam ieſzcze z máieſtatu ſwego Boſkiego zſtąpiwſzy/ zſtał ſię iemu podobnym człowiekiem/ y krwią go ſwoią nadroſzſzą odkupił: O tu iuż káżdy muśi ſię zádźiwić/ y muśi z Dawidem ś. mowić. Miſerationes eius ſuper omnia opera eius.

Psal. 145.

Przetoż iáko to rzecz nowa vczynił/ że będąc Bogiem zſtał ſię człowiekiem. Ták też dźiśia przy obrzezowániu ſwoim/ chćiał mieć to imie nowe/ nigdy nieſłychánę Jezus/ ktoreby oraz y Boską y ludzką náture w nim znáczyło/ ktoreby y miłość iego przećiwko nam pokazáną wyrażáło/ y vrząd ktory ná ſię przyiął/ áby nas zbáwił od nieprawośći náſzych. A że tákiego imienia rozum ludzki wymyślić nie mogł/ dla tego ie Anyoł z niebá od ſámego Bogá Oycá miánowáne przynioſł. Vocabitur tibi nomē nouum, quod os Domini nominabit, mowi Izáiaſz ś. Co y Jan ś. potym w niebie ſłyſzał/ gdy o Zbáwićielu náſzym Bog Oćiec mowił. Scribam ſuper eum nomen meum nouum Ná ktore to imie wſzelkie koláno vpada Cæleſtiũ, terreſtrium, & infernorũ. Ná ktore imie dźiwne ſię rzeczy dźieią y cudowne bárzo. In nomine meo, mowił

Co znáczy to imie święte Iezus.

Isaiæ 62.

ſam

Marc.17

ſam Zbáwićiel przez Ewángeliſtę Dæmonia eijcient, linguis loquentur nouis, ſuper ægros manus imponēt, & bene habebunt, ſerpentes tollent, & ſi mortiferum quid biberint, non eis nocebit.

W ſtárym Zakonie naywyżſzy Biſkup nośił imię Boſkie ná czele/ gdy ofiáry czynił/ nápiſáne Zydowſkim ięzykiem/ áby ie káżdy mogł przeczytáć/ ná złotey tabliczce/ ále ſie go vſtámi wymowić głośno nikomu nie godźiło. Ná coż ie czytáli? mowi piſmo ś. Vt placatus ſit eis Dominus dla tego áby im grzechy odpuśćił Pan Bog/ á nie gniewał ſie ná ich niepráwośći. A że Chryſtus Pan non venit ſoluere legē ſed adimplere. dla tegoż to imię zbáwienne Jezus przyimuiąc dźiś ná ſie/ pokázuie ſie nam być Zbáwićielem y Odkupićielem náſzym/ gdy przy otrzymániu tego imienia Jezus záraz ná zbáwienie y okup náſz krew ſwoię przenadrożſzą wylewa. A że ieſt nowego zakonu/ nowey łáſki y miłośierdźia ſwoiego naywyżſzym Biſkupem/ dlategoż to imię ſwoie przenaświętſze/ ktore dźiśia od rodźicow ſwoich bierze/ iáko tytuł vrzędu ſwoiego/ roſkázuie potym nád głową ſwoią przybić/ gdy ná ołtarzu krzyżá ś. będźie záwieſzony. A káże ie piſáć nie tylko Zydowſkim ięzykiem/ ále też y Łáćinſkim y Greckim/ áby wſzyſcy Pogánie/ y wſzyſcy ludźie z tego imienia zbáwiennego odpuſzczenie grzechow y żywot wieczny mieli/ iáko Piotr ś. náucza. Quicunque inuocauerit nomen Domini ſaluus erit. Necenim aliud nomen eſt ſub cælo, in quo oporteat nos ſaluos fieri.

Exod,28 · Act. 2. · Act. 4.

Do tego/ iáko wſzytkich rzeczy dobrych authorem ieſt ſam Pan Bog/ á miedzy nimi niemáſz nic lepſzego nád zbáwienie. Ták też Chryſtus Jezus/ naywyżſze dobro/ przyſzedſzy ná świát od Bogá Oycá/ áby nam opowiádał zbáwienie/ tákie dźiśia chćiał mieć imię przy obrzezániu/ ktoreby wſzytko dobre w ſobie zámykáło. A że w tym imieniu Jezus wſzytko dobre ſię zámyká/ pięknie nam to wywodźi Orygenes tłumácząc owe dwá texty piſmá ś. Jeden z Izáiaſzá gdy mowi. Quam pulchri ſunt pedes annuntiantis bonum, prædicantis ſalutem. A drugi text temuż podobny z Páwłá ś. gdźie mowi. Quam ſpecioſi ſunt pedes euangelizantium bona. Mowi tedy Origenes z tych słow/ imię to ś. Jezus vważáiąc/ iż cokolwiek ieſt dobrego/ y naprzednieyſzego ná świećie/ to nam pochodźi z tego zbáwiennego imienia Jezus. Quia non ſolum vnum bonum Ieſus, ſed omnia bona. Vita bonum eſt, Ieſus eſt vita. Reſurectio bonum eſt, Ieſus eſt reſurectio. Lux mundi bonum eſt, Ieſus eſt lux mūdi. Bo ták ſam o ſobie powiedźiał/ ego ſum lux, reſurrectio & vita.

W tym imieniu Iezus, wſzytko ſię zámyka, cokolwiek ieno ieſt dobrego ná świećie

Orig. in Præfat. in Ioan. · Iſaiæ 52 · Rom.10

Obſzernieу to troſzkę Ambrozy ś. opiſał/ gdy ná to zbáwienne imię pátrząc/ ták nas do vſzánowánia tego imienia ś. nápomniał/ te słowá Jáná świętego przed oczymá máiąc. Hæc eſt vita æterna, vt cognoſcant te ſolum verum Deum, & quem miſiſti Ieſum Chriſtum. Mowi tedy tám ták. IESVS Si mortem times, vita eſt, ſi cælum tendis, via eſt, ſi febribus æſtuas, ſalus eſt, ſi alimento indiges, cibus eſt, ſi ſitis, aqua eſt, ſi labore opprimeris, requies eſt, ſi in certamine verſaris, corona eſt.

Ioan.17 · Ambr. libro 3. de virginib.

Ale my podobno słowo to Jezus mamy tylko w vśćiech/ á nie w ſercu y nie w rzeczy ſámey/ & nomen habentes quod viuamus, mortui ſumus, iáko Jan ś. mowi. Bo ſie nie ſtáramy o Duchá ś. áby on ſam zrządźić raczył ſercá náſze/ żebyſmy ſkutecznie to zbáwienne imię Jezus vſtámi náſzymi mowili/ ták iákobyſmy przez nie zbáwienie otrzymáć mogli. Gdyż nemo poteſt dicere Dominus Ieſus, niſi in Spiritu ſancto.

Apoc. 3. · 1, Cor. 12

Plutárchus o Athenczykách nápiſał/ że gdy ſię wypráwiáli z woyſkiem do Sycyliey/ tedy od bożkow ſwoich mieli tákie obietnice/ iż mieli wſzytkich Pánow Rádnych Syrákuzáńſkich mieć w ręku ſwoich. A byłá to Syrá- kuza miáſto ſtołeczne gdźie Krol Sy- cyliyſki z ſenatem ſwoim rezydował. Vbeſpieczywſzy ſię tedy ná obietnice bogow ſwoich/ niedbále ſobie wſzytko poczynáli/ á zwłaſzczá gdy liſty Królá Sycyliyſkiego przechwyćili/ gdźie tā ná iedney kárćie byli też ſpiſáni wſzyſcy Pánowie Syrákuzcy. A ták ná kárćie

Plutarch. in vita Niciæ. · *Iáko Czárći oſzukiwáią ludźi.*

tylko mieli w reku swoich Senatorow Sycylyiskich/ ále nie w rzeczy sámey. Bo Sycyliánie meżnie/ á ostrożnie sobie poczynáiac/ zbili wszytko woysko Atheńskie/ y ármate zábráli/ ledwie sie ich coś nie wiele wrociło do domu. Ták też y nam powiedźiał Zbáwiciel nász Non omnis qui dicit Domine Domine intrabit in regnum cælorum. Siłá ich bedźie co beda mowić/ Pánie/ álesmy imienia twoiego zbáwiennego Jezus częstokroć wżywáli/ częstokroćiesmy ie w vstách nászych mieli/ & in nomine tuo prophetauimus, in nomine tuo Dæmonia eiecimus á odpowiedza im nescio vos. Czemuż? temu żesmy to imie świete tylko w vsćiech mieli/ á nie w sercu. Tylkosmy paćierz mowili/ á nie czynili tego czego nas w paćierzu náuczáia. Bo w Paćierzu nápisano/ święć sie imie twoie/ á my w święta piiemy/ robimy/ drogi odpráwuiemy/ y kontrákty rożne: á my przez imie iego ś. fałszywie przyśiegamy/ ábo każem sie komu odprzyśiegáć/ wiedząc bárzo dobrze/ że to vczyni/ áby ieno tego nie płáćił/ co komu wźiał.

Mathh. capit. 7.

Mowiem w Paćierzu/ przydź krolestwo twoie/ á ná nie nic nie zárabiamy/ dźieśiećin nie oddáiemy/ z podatkow Rzeczypospolitey sobie pożytki czynimy/ spráwiedliwośći nie pilnuiemy/ á ieśli ia komu vczynimy/ to ábo zá faworem/ ábo zá vpominkámi. A vbogich ludźi iáko podátkámi y roboćiznámi obćiażamy/ tego yspominać niepotrzebá.

Mowiemy badź wola twoiá/ á przećie nád wola Boża. Synaczká w sukánnie/ á corke do klasztoru/ lubo nigdy nátchnienia Boskiego nie mieli. Bogátego meżá ábo żony szukamy/ nie wychowánia poczćiwego. Ćielesnośćia sie báwimy y cudzołostwem/ á Bożego przykazánia y nie wspomniemy/ że táka byłá wola Boska/ ábyś nie cudzołożył/ y nie pożadał żony bliźniego twoiego.

Wołamy day nam chlebá nászego/ á wołáiacemu ná vlicy niechcemy vdźielić/ spuszczamy do Gdáńská/ á v nas po Miásteczkach/ y po gnoiách/ od głodu vmieráia. Ná chłopki vbogie wołamy/ day nam chlebá/ ále z chorągwia do niego w dom przyszedszy/ á zás zá ten chleb ryśie y szkárłaty sobie kupuiemy.

Prosimy odpuść nam násze winy/ á sámi sługe ábo poddáne° zá ládá przyczynka obuchem / ábo do więźienia á z sąśiádem záśie ná vdry áż do śmierći.

Nie wwodź nas ná pokuszenie mowiemy/ á sámi niewinność Pánieńska y miłość małżeńska łáncuszkámi ábo mánelámi rozrywamy; y gdźie nie mász ná świeczke/ ábo ná ofiáre/ ná dudke/ y ná piiátyke przećie musi bydź koniecznie. A tego nie wspominam iáko z Heretykámi przestáiac złych sie vczynkow od nich vczemy/ y złey wiáry fałszywey.

Zbaw nas ode wszego złego/ paćierz kończac mowimy; á co ieno furye piekielne wymyślać moga/ to złośći bliźniemu wyrzadzamy. A iescze drudzy lætantur cum malefecerint. chełpia sie z tego że zábiia ábo spala/ ábo też porániá niewinnego człowieká/ y do vtráty go przywioda.

Ináczeyby nam trzebá to zbáwienne imie Jezus in quo sũt omnes thesauri sapientiæ Dei miewáć w vśćiech nászych y w sercu/ żeby nam pożytek spráwiło y zbáwienia wiekuiste przyniosło. Bo ieśli ie bez skutku bedziem wspomináć/ á postáremu w grzechách leżeć/ to imie ś. bedźie nam na zátrácenie/ bedźie ná meki wiekuiste/ lubo o nim oblubienicá ś. powiedźiáłá oleum effusum nomen tuum.

Colos. 2.

Jozephus Zydowin pisze/ iż gdy Rzymiánie miástá iednego w Pálestynie dobywáli/ názwáne° Cirtá/ y gwałtẽ do szturmu przypuśćili ze wszytkich stron/ Zydowie broniac sie w ostátnim tym ráźie/ kazáli też białymgłowom wrzacym oleiem lać z muru ná Rzymiány/ ktorzym gdy popárzyli żołnierzow/ musieli od szturmu odstapić/ y od obleżenia potym. A toż y to imie ś. Jezus ktore dla wielkiego miłośierdźia Zbáwićielowego wylało sie ná grzeszniki iáko oley leczacy rány násze. Ale ieśli bedźiẽ w nieprawośćiách nászych trwáć/ á nie popráwimy sie obawiáć sie trzebá ábysmy tym oleiem od gniewu Boskiego rozpalonym/ nie popárzyli sie potym/ y nie poszliy ná wieczny ogień piekielny.

Ioseph. de bello udaico.

Piéknie tedy nas Apostoł ś. y wczás napomina/ ábyśmy tego ś. imienia nie náśmiechowiská/ y nie nápopárćie nieprawdy nászey/ ále ná zbáwienie y odpuszczenie grzechow nászych vżywáli Colos. 3 Omne quodcunque facitis in verbo, aut in opere, omnia in nomine Domini Iesu Christi facite. Ktory ná to ná świát przyszedł/ áby nas od nieprawośći nászych zbáwił/ Ioan. 3. vt saluetur mundus per ipsum.

Co gdy skruszonym sercem/ y nabożną myślą czynić bedźiećie Chrześćiánie/ Isaiæ 12. Haurietis aquas in gaudio de fontibus Saluatoris. A iáko insza wersya Zydowska ma. de fontibus Iesu. Tá krew Zbáwićielowá/ ktora dźiś iákoby zadátek czyniąc dálszego okupu nászego/ przy obrzezowániu swoim wylał/ bedźie nam ochłodą do żywotá wiecznego/ bedźie źrzodłem nie vstawáiącym wody żywey/ ná omyćie niepráwośći nászey/ y ná zbáwienie dusz nászych. ktore nam rácz dáć Chryste Jezu per sanctã circũcisionẽ tuã, qui viuis & regnas in sæcula sæculorũ, Amen.

Ná dźień Trzech Krolow

Ewángelia v Máttheuszá S. w Rozdź. II.

GDy się národźił Pan Jezus w Bethleem Judzkim/ we dni Herodá królá: oto Medrcy ze wschodu słońcá przybyli do Jerozolimy/ mowiąc: Gdźie iest ktory się národźił/ Krol Zydowski? Abowiem widźieliśmy gwiazdę iego/ ná wschod słońcá/ y przyiechaliśmy pokłonić się iemu. Co gdy vsłyszał krol Herod/ zátrwożył się y wszytká Jerozolimá z nim. Y zebrawszy wszytkie Arcykápłány/ y Doktory ludu/ dowiádował się od nich/ gdźie się miał Chrystus národźić. A oni mu rzekli: w Bethleemie Judzskim. Bo ták iest nápisano przez Proroká. Y ty Bethleemie źiemio Judzka/ z żadney miáry nie iesteś napodleysza miedzy kśiążęty Judzkimi Abowiem z ciebie wynidźie wodz/ ktory bedźie rządźił lud moy Izráelski. Tedy Herod wezwawszy potáiemnie onych medrcow: pilnie się wywiádował od nich czásu/ ktorego się im gwiazdá vkazáłá. Y posławszy ie do Bethleemá/ rzekł: Idźćie/ á wywiáduyćie się pilno o dźieciątku: á gdy naydźiećie/ oznáymićie mi/ ábym y ia przyiáchawszy pokłonił się iemu. Ktorzy wysłuchawszy królá/ poiácháli. A oto gwiazdá ktorą widźieli ná wschod słońcá/ prowádźiłá ie/ áż przyszedszy stánełá nád (mieyscem) gdźie było dźieciątko. A vyrzawszy gwiazdę vrádowáli się rádośćią bárzo wielką. Y wszedszy w dom/ naleźli dźieciątko z Máryą mátką iego/ y vpadszy pokłonili się iemu: á otworzywszy skárby swe ofiárowáli mu dáry: złoto/ kádźidło/ y myrrhę. A nápomnieni we śnie/ áby się do Herodá nie wracáli: inszą drogą wroćili się do kráiny swoiey.

KAZANIE PIERWSZE

O oddawániu przyſtoynego pokłonu Pánu Bogu naſzemu.

Et procidentes adorauerunt eum. *Matth. 2.*

JAk ſkoro ſie Chryſtus Pan/ słońce ſpráwiedliwośći/ w Bethleem národźić raczył Słuchácze w Pánu Bogu mili/ záraz w kráinách wſchodnich vkazáłá ſie gwiazdá ná powietrzu niewidźiáney iáſnośći. ktorą krolowie támeczni obaczywſzy nátychmiaſt z nátchnienia Boſkiego domyślili ſie/ iż w źiemi Zydowſkiey národźił ſie krol nad krolmi/ Pan świátá wſzytkiego ktory był od wiekow przez Proroki obiecowány.

Przetoż w droge ták dáleką wielbłady/ y inſze potrzeby zgotowawſzy y vpominkow z ſobą ták wielkiemu krolowi przynależących nábrawſzy/ ruſzyli ſie do Jeruzalem/ zá gwiazdą oną idąc/ ktora ich prowádźiłá vſtáwnie áż do Bethleem. Gdźie ználazſzy dźiećiątko w ſtáyni we żłobie leżące/ á przy nim Mátkę iego Pánnę Máryą klęczącą z Jozephem/ y onym dwoygiem bydląt wołem y osłem; wſzedſzy poklęknęli przed nim z nabożeńſtwem. Et procidentes adorauerũt eũ. y padſzy ná twarzy ſwoie pokłon mu oddáli.

Ná dźiśieyſzym tedy Kazániu/ łáſkom wáſzym powiem/ iáki pokłon mamy oddawáć Pánu Bogu náſzemu/ y iáko. A to zá pomocą onegoż ſámego: ktoremu nie tylko ći trzey Krolowie ſie kłániáią/ ále y wſzytkie ſtworzenia/ ták ná źiemi iáko y ná niebie położone.

KIedy Máláchiaſz Prorok názwał Chryſtuſá Páná/ słońcem ſpráwiedliwośći/ nie ma ſie to rozumieć o Pánu Chryſtuśie/ aby był powinien świátło ſwoie niebieſkie rozlewáć vſtáwnie ná duſze náſze/ iáko to słońce máteryálne roſpuſzcza promienie ſwoie vſtáwnie po świećie. Ale tylko w ten czás oświeca duſze náſze/ kiedy wola iego świeta ieſt/ y tego oświeca kogo chce. In manibus abſcondit lucem, & præcipit ei vt rurſus adueniat. W ręku ſwoich zámyka świátłość/ y kryie ią/ y znowu roſkázuie iey/ áby powtore świećiłá. To słowo in manibus abſcondit lucem. Grzegorz ś. wykłádáiąc mowi. In manibus, & in humanis abſcondit lucem. Przed tymi kryie świátło ſwoie/ ktorzy ſą nie ludzkiego okrutnego ſercá; á tym obiáwia świátłość Boſtwá ſwoiego/ ktorzy go y z ochotą przyimuią do ſercá ſwoiego/ y czynią wolą iego świętą. A ták też przed Zydámi mądrymi w piśmie zákrył narodzenie ſwoie/ á obiáwił ie páſtuſzkom vbogim; że krwi Zydowſkiey ſie vrodźił/ á pogány do poznánia ſwoiego przyiął. Czemuż? bo Zydźi go przyiąć niechćieli. In propria venit, & ſui eum non receperunt. A Pogáńſcy krolowie/ ieno gwiazdę iego ná niebie obaczyli/ záraz przyſzli z vpominkámi/ y pokłonili ſie mu. Populus quem non cognoui ſeruiuit mihi, in auditu auris obediuit mihi. Narod powiáda ten ktoregom ia nieznał/ y nie poſyłał do nich Prorokow/ áni Mędrcow/ áni w piśmie vczonych/ chwali mię zá Bogá/ y ſłuży mi pilno/ y ieno vſłyſzeli o národzeniu moim/ záraz przyſzli y pokłonili ſie mi.

Iob. 36.

Nie wſzytki iednáko świeći słońce ſpráwiedliwośći Chryſtus Iezus; ále dobrym, y grzeſznym, według woley ſwoiey świety.

A oſobliwie trzey Krolowie ze wſchodu przyiechawſzy imieniem świátá wſzytkiego przywitáli Zbáwićielá/ y pokłon mu oddáli weſpoł z vpominkámi Mirrhą/ Kádźidłem/ y Złotem. In auro Regem, mowi Hiláryus ś. in thure Deum, in myrrha hominem confitendo: atque ita per venerationem

Trzey Krolowie imieniem wſzytkich Pogáńſkich narodow pokłon oddáli Pánu Chryſtuſowi.

onem eorum ſacramenti omnis eſt conſummata cognitio, in homine mortis, in Deo reſurrectionis, in Rege iudicij. Jáko Krolowi dáli zá vpominek złoto/ iáko Bogu prawdźiwemu kádźidło/ á iáko człowiekowi Mirrhe. A to dla tego/ áby nas náuczyli/ iż Chryſtus Pan wßytke táiemnice wćielenia ſwoiego/ná tym záwieśił/ że miał dla zbáwienia náßego vmrzeć/ iáko człowiek/ miał od vmárłych powſtáć iáko Bog/ y ma ná ſkończeniu świátá przyść ſądźić nas wßytkich/ iáko krol naywyżßy/ y ſedźia nayſpráwiedliwßy. Ktoremu iáki teraz pokłō oddáwáć mamy/ zá ták wielkie dobrodźieyſtwo/ iż dla nas raczył ſie sſtáć człowiekiē/ ſłuchayćie Doktorow śś.

Iáko mamy pokłon oddáwáć Pánu Bogu.

Troiáki tedy pokłon/ y troiákim ſpoſobem powinniſmy cześć oddáwáć Pánu Bogu náßemu/ Myśla/ Wola/ y vczynkiem.

Myśla naprzod.

Myśla ábo rozumem naprzod pokłon Pánu Bogu oddáiemy/ kiedy poznawamy máieſtat iego y wielmożność nieſkończona wierzac y przyznawáiac/ iż on ſam ieſt ſtworca náßym/ on ieſt Zbáwicielem náßym/ on ieſt Oycem náßym y dobrodźieiem náßym.

Z tad Chryzoſtom ś. mowi. Fide adoratoribus opus eſt. Kto chce pokłon oddáć przyſtoyny Pánu Bogu/ naprzod potrzebá áby weń wierzył/ y znał go. quam quidam repellentes circa fidem naufragarunt, Páweł ś. powiáda. Abowiem ći ktorzy ſie zpußczáia ná ſwoy rozum/ y bádáia ſie o Pánu Bogu pobładza predko/ y zátona w głupſtwie ſwoim/ iáko owi co ſie pußczáia w pław ná morze ; boby też y naydużßymi byli/ y naylepiey pływáli przećie ná druga ſtrone morzá przepłynać nie moga/ ále ich wáły morſkie potłuka y potopia.

Potym wola ſerdeczna.

Wola zás Páná Bogá chwalymy/ kiedy poznawßy go zá Oycá ſwego y Stworce/ z dobrey ochoty ſwoiey nie z muſu/ pokłon mu czynimy/ iáko temu Pánu/ ktory tego ieſt godźien áby był od nas chwalony/ A ták Jan ś. nas náucza Adoratores Dei oportet adorare in Spiritu & veritate. *Cap. 4.* Ci co Páná Bogá chwalić chca y iemu przyſtoyny pokłon oddáwáć/ potrzebá áby nie tylko go myśla czyſta y ſercem pokornym chwalili/ ále żeby też y wola ſwoie prawdźiwie do czći Páńſkiey ſtoſowáli. A dla tego mowi in veritate Bo ten co ma rece krwia zmázáne ludźi niewinnych/ á przyßedßy do kośćiołá podnośi ie ná modlitwie do Páná Bogá/ ten nie prawdźiwie wola ſwoie do czći Páńſkiey konformuie/ bo nie dla tego Páná Bogá chwali iż ieſt dawca żywotá y wßytkiego dobrego/ ále dla tego żeby go nie karał iż drugiemu żywot/ ábo chleb odiał. Záczym też nie myśli zá to dość vczynić y poprzeſtáć tego grzechu. Podnośi oczy ku niebu/ á zás inemi pátrzy tám/ kedy pátrzyć zákazano: biie czołem w źiemie/ á myśli iákoby oßukáć drugiego. Pierwey tedy grzechow poprzeſtań/ potym ſkłoń wola twoie ochotnie do ſłużby miłego Páná Bogá/ á bedźieß wyſłucháńy.

A nákoniec o'bo-tnym vczynkiem.

Vczynkiem nákoniec Páná Bogá czćimy y chwałe mu oddáiemy/ kiedy poznawßy go zá naywyżße dobro náße/ poddáiemy mu wola náße pod wola iego/ mowiac: Fiat voluntas ſicut in cælo & in terra, y to záraz co myślimy/ chcemy oddáć zá pokłon Pánu Bogu náßemu/ powierzchownymi ieſtámi/ ábo ceremoniámi odpráwuiemy, to ieſt klekamy ná koláná náße/ krzyżem vpadamy przed naświetßym Sákrámentem/ biiemy ſie w pierśi/ śpiewamy/ pácierze mowimy/ do kośćiołá chodźimy/ y inße pobożne vczynki dla chwały imienia Páńſkiego czynimy. Z tad Auguſtyn ś. mowi. Pietas Dei cultus eſt ; nec colitur ille niſi amando Vbi autem verus eſt amor, nequaquā ſic in ipſa mente reconditus & abſtruſus eſſe poteſt, vt non per ſigna quædam & indicia ſe foris proferat, ac ſpectantium oculos traducat. Nabożeńſtwo powiáda nic inßeg o nie ieſt/ ieno oddawánie czći y chwały Pánu Bogu/ ktory nie może bydź chwalony ieno z miłośći/ to ieſt/ kiedy y myśl/ y wola twoie/ y śiły wßytkie do tego obracaß. A z tad to ná ſpowiedźi pospolicie mawiácie. wßechney zá Káznodźieia mawiaćie. Spowiádam ſie Pánu Bogu/ żem nie záchował dźieśiećiorgá Bożego przykazánia / á oſobliwie tego dwoygá. Żem Páná Bogá moiego nie miłował ze wßytkiey myśli moiey/ ze wßytkiego ſercá/ y ze wßytkich śił moich.

Chceli tedy kto zupełny pokłon y doskonáły Pánu Bogu oddáć nie chayże go chwali zupełnym sercē, myślą y vczynkie powierzchownym.

A kto ták Páná Bogá chwali/ ten znáć miłuie go ze wßytkiego sercá swoiego. A miłość prawdziwa táka iest/ iż nie może sie w sercu zámknąć/ áni ná vmyśle zátáić/ ále záraz przez znáki te powierzchowne vkázuie sie ná wierzch/ że ią ludźie widźieć mogą. Kiedy ná przykład wstánie w nocy kto ná modlitwe/ kiedy kleczy/ ábo krzyżem leży ná źiemi/ kiedy nie żáłuie y zdrowia swoiego y máiętności dla chwały Bożey/ dáie iáłmużny/ więźnie wykupuie/ zápowietrzonym służy/ w dálekie kráie y niebespieczne wędruie/ nie żáłuiąc y kosztu/ y nie obawiáiąc sie trudu/ y przygody wßelákiey/ dla oddawánia czći Pánu Bogu ná mieyscách świętych/ to iuż wßyscy widzą y z powierzchownych tych postępkow/ zá pobożnego go człowieká máią.

Ták święći trzey Krolowie ktorych dźiś pámiątkę obchodźimy vczynili/ iák skoro obaczyli gwiazdę nową ná powietrzu/ záraz per intellectum poználi/ iż to byłá oná gwiazdá/ o ktorey Izáiaß powiedźiał. Orietur stella ex Iacob, to iest/ pokaże sie miedzy ludźmi w ćiele śmiertelnym Bog z pokolenia Jákubowego/ iáko gwiazdá w ćiemnośćiách wynikáiąca.

SS. Trzey Krolowie doskonáły pokłon Pánu Chrystusowi oddáli, y nam prsykład z siebie zostawili.

Przetoż zárázem wolą swoie do chwały y czći iego skłonili/ y puśćili sie w drogę dáleką/ áby mu pokłon ten widomy powierzchowny oddáli. Nie obawiáli sie niebespieczeństwá w drodze/ nie żáłowáli kosztu/ y ná vpominki/ y ná drogę ták dáleką/ nie respektowáli ná swoy honor/ iż Krolámi byli/ á páństwá swe opuśćiwßy ták dáleko włoczyć sie mieli/ y náláżßy w stáyni we żłobie Páná Jezusá/ mieli sie mu náták podłym mieyscu kłániáć/ przy bydle/ przy pástuchách/ ná gnoiu/ nie po krolewsku zgołá.

Wßytko to tedy ná stronę puśćiwßy poßli do Bethleem/ & procidentes adorauerunt eum. Y zyśćiło sie ná nich Proroctwo Báláámowe z ktorego pokolenia ßli ći trzey Krolowie/ początek swoy od Abráhámá Pátryárchy máiąc/ per filium Cethuræ Madan, Madian, & Epha. Ma tám tedy tákie słowá pismo ś. Dixit homo, cui[9] obturatus est oculus. Dixit auditor sermonum Dei, qui nouit doctrinā Altissimi, & visiones omnipotentis videt, qui cadens apertos habet oculos. Videbo eum sed non modo, intuebor illum sed non prope. Człowiek powiáda ma oczy zásłonione/ y záś ma oczy otwárte/ y ná źiemi leżąc widźi obiáwienie Boskie.

Num. 24.

Cudowna rzecz iákaś powiáda ten Prorok/ ieśliże ma oczy zásłonione/ iákoż tedy widźi; ieśliże leży twarzą ná źiemi/ á iákoż pátrzy ná rzeczy sobie w niebie obiáwione/ ponieważ niebo nád nim iest/ á on oczy swoie wlepił w źiemię.

Człowiek dwoiákie ma oczy, duchowne y ćielesne Tymi pátrzy ná rzeczy źiemskie, á tám tymi ná rzeczy niebieskie.

Słuchayćie Chrześćiánie moi. Dwoiákie tu oczy być wyraża Prorok/ iedne ćielesne/ ktore to widzą co iest ná źiemi/ drugie duchowne/ ktore niewidome rzeczy widzą/ Boską iásnośćią/ nie tym słońcem doczesnym obiáśnione.

Oboie te oczy mieli ći święći trzey Krolowie. Doczesnymi/ ábo ćielesnymi tymi oczymá/ iáko im opowiedźiał przodek ich Prorok Báláám/ ßukáli Páná Jezusá krolá nowonárodzonego w Jeruzalem/ á potym w Betleem/ w ßopie nie w pálacu krolewskim. A oczymá duchownymi poználi go być Bogiem chociayże ćiáłem ludzkim okrytego. Y dla tego Prorok mowi. Videbo eum, sed non modo. Obaczę go ále nie teraz/ lecz áż w wnukách moich/ to iest/ w tych trzech krolách/ intuebor illum sed non prope. Ktorzy go nie dźiś z Pánny Máryey tylko národzonego/ zá Bogá przyznáią y pokłon mu oddáią/ ále iescze przed wieki z Oycá zrodzonego wyznáią y vpominkámi vczczą/ iákoby go z dáleká oczymá swoimi widźieli/ y dobrze przedtym niżeli sie národźić raczył duchem Prorockim ználi.

Tego Proroctwá Báláámowego/ wspárł też y Job święty mową swoią/ przyiazd tych trzech Krolow do Betleem wyrażáiącą/ gdy powiedźiał. Considerate semitas Theman, itinera Saba, & exspectate paulisper. Poczekayćie powiáda trochę y vważćie pilno śćieżki Theman/ y drogi Sábá.

Cap. 6.

To słowko Theman iedni powiádáią/ że znáczy część świátá południowa/ z kąd sie nam łáská y miłosierdźie

pokazáło/ iáko Prorok powiádá. Deus ab Austro veniet.

Drudzy powiádáią/ że to słowko Theman znáczy kráine Themándźką/ gdźie osiedli synowie Abráhámowi/ spłodzeni z nałożnice ie°/ z ktorych potȳ zrodźili sie ći trzey Krolowie/ co to vpominki przynieśli P. Chrystusowi.

Trzećie wytłumáczenie tego słowá Theman czyni Georgius Venetus, powiádáiąc/ że wźięło swoy początek od słowá Żydowskiego Thamin Hebræ, co znáczy ßczyrego/ prostego/ czystego od zmázy wßelákiey. Gdy tedy Job vpátruie w duchu iáko ći Krolowie z dáleká mieli przyiecháć do Páná Jezusá z vpominkámi/ ktory sie národźił w kráiách południowych/ okryty ćiáłem śmiertelnośći náßey; A iácháli do niego z sercem czystym/ z rękomá niepokálánymi/ z vmysłem pokornym/ bez pychy/ bez grzechu/ bez wßelkiey niepráwośći/ ták iáko do Bogá stworce swoiego iácháć przynależáło.

Mowi tedy Job/ poczekayćie troche/ á obaczyćie iáko poiádą krolowie oddawáć pokłonu nowo národzonemu Bogu/ co Dawid ś. wyráźił mowiąc. Reges Tharsis & insulæ munera offerent, reges Arabum & Saba dona adducent. A poiádą powiáda nábrawßy Wielbłądow Mádyáńskich/ Myrrhe y Kádźidłá z źiemie Sábeyskiey/ ktora obfita iest w Aromatá/ y z tąd iest rzeczona Ephá/ á złotá z Arábiey wybornego/ kędy nalepße tego metallu krußce sie obieráią. Nolatego Prorok przydáie dáley/ Omnes de Saba venient, aurum & thus deferentes, & laudem Domino annunciantes.

Psal. 71.

Ten tedy troiáki pokłon Myślą/ Wolą/ y Vczynkiem sámym/ świeći trzey Krolowie/ oddáli dźiśia Pánu Jezusowi/ gdy go wyználi rozumem swoim zá Bogá przedwiecznego/ w ćiele ludzkim zákrytego. Gdy ochotnie do niego pospießyli sie z ták odległych kráiow/ áby ich kto inßy do tego vczczenia nie vprzedźił był. N gdy náláżßy go w vbostwie/ przywitáli go zá krolá świátá wßytkiego/ ktory dominabitur á mari vsque ad mare, & à flumine vsq; ad terminos Orbis terrarum. Przed ktorym poklęknawßy ná koláná pokłon mu oddáli/ y vpominki/ iáko niegdy Prorok powiedźiał. Adorabunt eum omnes Reges terræ, omnes gentes seruient ei.

Pytánie. Ieslise też ći Trzey krolowie ktorzy vpominki Pánu Chrystusowi oddáli, wźięli wzáiem vpominki iákie?

Ale co też sámi zá vpominek od P. Jezusá wźięli/ czemu nam tego Ewángelistá ś. nie nápisał. Bo ták iest zwyczay miedzy ludźmi/ á osobliwie miedzy krolámi/ iż gdy ieden drugiego z dobrey woli swoiey/ nie z musu/ chcąc go vczćić iáko przyiaćielá/ ábo iáko stárßego y zacnieyßego nád sie monárche/ vpominkuie przystoynie; tedy ten co wprzod wźiął vpominki/ niechce bydź ták podłego ánimußu/ áby mu nie miał odupominkowáć sowićie. Ale sie stára o to/ iákoby go dáleko bárźiey liberalitate & munificentia sua przewyżßył. Ták czytamy o krolu Sálomonie/ iż gdy do niego przyiácháłá Krolowa Sábbá/ áby słucháłá mądrośći iego/ y drogie mu vpominki oddáłá/ iáko ták zacnemu Monárße/ y ták záwołánemu Mędrcowi. Krol Sálomon pátrząc ná wielmożność swoię/ y ná tę godność ktorą był od Páná Bogá obdárzony/ przyiąwßy vpominki od Krolowey Sábby/ niechćiał nimi bydź od niey przezwyćiężony. Ale swoię Magnificencyą vkázuiąc/ dáleko więkße iey dał vpominki/ niżeli był wźiął od niey. Rex Salomon dedit Reginæ Sabbæ cuncta, quæ voluit & postulauit, mowi pismo ś. Multo plura quam attulerat ad eum.

Wielmożności krolewskiey przykład w Salomonie.

Paralip. Cap. 10.

Lubo to krolowa Sábbá/ byłá mądra/ y bogátá; przećie iáko białagłowá byłá chćiwa/ iáko y drugie/ co nie są ßczodrymi ieno tám kędy sie czego więkßego spodźiewáią/ niżeli co sáme zá vpominek dáły. A zwłaßczá gdy ießcze miedzy kleynotámi widzą co nowego/ czego sáme nigdy nie miáły ábo nie widáły. Przetoż obaczywßy ták śiłá rzeczy drogich y niewidánych w skárbie Sálomonowym/ śiłá ich sobie mieć życzyłá/ á podobno o drugię y prośiłá. A Sálomon iáko ßczodrobliwy y wielmożny/ nie odmowił co sie iey podobáło. Dedit cuncta quæ voluit & postulauit áby ieno magnificencyą Páńską nie był od niewiásty zwyćiężony.

Co iesliże źiemski człowiek/ ták chce bydź hoyny/ y ßczodry/ áby go nikt nie przechodźił w wielmożnośći: coż o

Sálomonie náßym niebieskim Chrystusie Jezusie rozumieć mamy/ ktory bedac krolem nád krolmi y Pánem swiátá wßytkiego/ ieslize nie dáleko wiekßymi dáránii tych trzech Krolow vpominkował/ ktorzy go ziemskimi y skázitelnymi rzeczámi/ Mirrha/ Kádzidłem/ y złotem vpominkowáli.

Odpowiedź na pytanie zwyß vczynione.

Názyánzenus swiety vważáiac te questya/ táka relácya dáie. Nunquam Dei beneficentiam vinces, etiamsi omnia tua bona proijcias, ac si te ipsum bonis tuis adiungas. Nam hoc quoque ipsum accipere est, nempè Deo donare. Deus muneribus nostris vinci non potest. Nie możeß powiáda człowiecze Páná Bogá vpominkámi twoimi zwyćiezyć/ y iego dobroczynnośći przewyżßyć/ chociażbys wßytko iemu dał co maß/ y siebie sámego przytym. Bo to sámo/ że mu dáieß/ nic inßego nie iest ieno bránie dobrodźieystwá od niego/ ktore ná ćie niewypowiedźiánym sposobem wylewa Przetoż y tym sie krolom przypátrz/ iesli im nie dáleko zacnieyße podárki niebieskie rozdał/ niewidomie wylewáiac ná sercá ich/ wiáre doskonáła zá złoto; Nádźieie niewatpliwa/ zá kádźidło: á miłość goraca/ y łáski niebieskie rozmáite/ zá mirrhe gorzka.

Czemu Ewángelistá s. nie nápisał, czym Chrystus P. vpominkował si Trzech krolow.

Ale Ewángelistá s. niechćiał tego opisowáć czym oni od Páná Jezusá vpominkowáni byli/ dla tego iż oni zá vpominki widome/ wźieli dáry niebieskie/ niewidome/ zá vpominki doczesne/ wźieli wiekuiste/ ktorym sie ludźie ná tym swiećie nie dźiwuia/ y nizacz ie sobie máia: dlatego ich też Ewángelistá s. nie wspomina/ ne videretur ante porcos margaritas proijcere. Ktorzy wßytko serce swoie vtopili w tych rzeczách doczesnych. A Zbáwićiel też náß iáko Pan wielmożny y wßechmogacy/ z nátury swoiey dobry y ßczodrobliwy/ niechce sie tym chlubić ni przedkim/ kiedy komu co dáie: ále owßem zákázuie to rozgłaßáć przed ludźmi niewdźiecznymi. A ták czytamy wiele rázy w Ewángeliey s. iż gdy kogo vleczył/ y cudownie do zdrowia vtráconego przywroćił/ tedy zwykł był mawiáć/ Nemini dixeris. Pátrz byś tego nie powiádał nikomu.

A to wßytko czynił z wielkiey miłośći swoiey przećiwko narodowi ludzkiemu. A o miłośći doskonáłey ták Doktor Anyelski piße/ iż nieumie ináczey sobie poczynáć/ ieno operari magna, & reputare parua: operari multa, & reputare pauca: operari diu, & reputare breui. Hoc verè signum est amoris precipui. Że tedy Chrystus Pan dla nas sstapił z niebá/ zá máła to rzecz sobie poczyta/ y nie káże Ewángeliśćie swoiemu siłá o tym pisáć/ ále tylko námienić. Dum natus esset Iesus. Że siłá zá nas vćierpiał y przez lat trzydźieśći y pułczwárta niewczásy rożne ponosił/ kilka słow to przy smierći iego opisano. Et crucifixerunt eum. A kiedy co człowiek dla chwały iego s. vczyni/ to ßeroko te rzecz káże pisárzom swoim zálećić w pismie: iáko y że sie mu trzey krolowie pokłonili/ álić iáko rzecz wielka Ewángelistá s. nam vkázuie. Ecce Magi venerunt ab oriente. Że troche kádźidłá y złotá ofiárowáli/ álić mowi ßeroko wyliczaiac Aurum, thus, & mirrham deferentes. A że Chrystus Pan opuśćiwßy máiestat swoy/ y ássystencya Cherubinow y Seráphinow/ w podłey stáyni miedzy bydlety bez żadnego vßánowania był położony. Alić Ewángelistá s. nic ná zacność iego Boska nie pátrzac/ trzemá tylko słowy ták wielkie dobrodźieystwo iego przećiwko nam/ y miłość niewypowiedźiána záwiera. Et reclinauit eum in præsepio. Porodźiłá powiáda Bogá Pánná/ y położyłá go we żłobie. Ktory bedac krolem niebá y źiemie/ coby kłániáiacym sie przed soba krolom zá vpominki dał/ odwdźieczáiac im owe dáry ktore mu ofiárowáli/ Ewángelistá s. nic nie spomina/ iákoby dáiacy znáć/ iż lubo im wielkie dáry y wiekuiste vpominki wzáiem dał/ przećie to iákoby rzecz máła/ v siebie zámilczeć kazał/ ieno to kazał nápisáć co oni iemu ofiárowáli.

D. Thō. opusc. de dilig͠e Deo.

Prawdźiwy znák miłośći, gdy sie nie chlubi ten ktory co v czynił dla przyiaćielá, y nie wymawia tego.

Ktorych to krolow y my násláduiac iesli wiecznych od niego wzáiem dárow dostapić chcemy/ oddaymy pokłon imieniowi iego swietemu/ dźiekuiac iż dla nas národźić sie raczył/ y z synow gniewu/ poczynił nas synámi dźiedźictwá niebieskiego. Daymy mu zá vpominek sercá náße/ á srebrá/ złotá/ y dostátki obroćmy ná chwałe imienia iego

Co też my mamy ofiárowáć zá vpominek nowo národzonemu Zbáwićielowi náßemu.

świetego y ná porátowánie bliźnich náßych podupádłych. Poniewaź od nas niepotrzebuie nic inßego/ ieno złotá ognistey miłośći/ kádźidłá wonnego/ z dobrych vczynkow náßych; á myrrhy/ przykrey nam wprawdźie/ ále wdźięczney iemu y pieknie woniáiącey/ z vmartwienia złych nałogow náßych y wßytkiey pożądliwośći ćiáłá náßego. Abowiem on sam/ non ex operibus iustitiæ, quæ fecimus nos, sed secundum suam magnam misericordiam saluos nos fecit, zbáwi nas ná wieki. Ktoremu iáko Bogu prawdźiwemu niechay bedźie zá to. Honor, virtus, & Gloria in sæculorú sæcula. A.

Paul. ad Tit. 3.

KAZANIE WTORE

O oddawániu chwały y ofiáry Pánu Bogu.

Et procidentes adorauerunt eum: & apertis thesauris suis obtulerunt ei munera. *Matth.* 2.

Pan Bog miłośierdźie swoie zárowno wßytkim chce pokázáć iáko sie rowno dla wßytkich národźić raczył.

Lubo to ieden tylko narod Zydowski/ á miedzy tym narodem/ iedno pokolenie Judzkie/ Zbáwićiel náß sobie obrac raczył/ aby sie z niego národźił/ y wßytkiey nátury ludzkiey ná sie człowieczeństwo przyiał: niechćiał ie onák w sámym tylko Betlehem wćielenia swoiego táić/ y sámym tylko Zydom narodzenie swoie vczynić wiádome/ iáko ie przez Anyołá publikowáł pásterzom/ á przez pásterze záśie wßytkiey okolicy Jerozolimskiey. Ale chćiał tego/ áby wßytkie narody/ co ich ieno iest ná świećie/ o iego wćieleniu wiedźiały/ y wßyscy ludźie o nowo národzonym Zbáwićielu słyßeli. Ab omnibus voluit agnosci, qui dignatus est omnibus nasci, mowi Leo ś. Papież wkazániu swoim.

S. Leo, ser. 1. de Epiph.

Dla tegoż iák predko sie národźić ráczył/ nátychmiast záraz trzemá Pogáńskim krolom ná wschodźie słońcá mießkáiącym/ národzenie swoie przez gwiazdę/ y przez Anyoły świete oznáymić raczył/ áby gratiæ splendore oświeconymi bedąc y sámi ad agnitionem veritatis przyßli/ y wßytkim inßym pogánom w ćiemnośćiách chodzącym powodem byli do poznánia Bogá wćielonego: áby sie spełniło co Izáiaß powiedźiał/ iż Bog stawßy sie człowiekiem oświeći wiarą y prawdą wßytkie narody ktorekolwiek ieno stworzył Et ambulābunt gentes in lumine tuo, & Reges in splendore ortus ui.

A iáko dla wßytkich ludźi co ich iest ná świećie Chrystus Pan národźić sie raczył: ták mu też wßytkich narodow imieniem trzey krolowie pokłon oddáli.

Wßytkich tedy narodow co ich iest ná świećie imieniem/ dźiśieyßy trzey krolowie do Páná przyßedßy podźiekowáli Pánu zá to/ iż sie dla nas raczył ostáć człowiekiem. Et procidetes adorauerunt eum A że raczył to národzenie swoie obiáwić świátu/ oddáli mu vpominki zá to/ y iáko Bogu/ y iáko człowiekowi/ y iáko krolowi wßytkich wiekow/ y wßytkiego świátá. Et apertis thesauris suis obtulerunt ei munera, aurum, thus, & Myrrham.

Ná dźiśieyßym tedy kazániu krotko vważáć bedźiemy: iáko z dźiśieyßey Ewángeliey mamy sie náuczyć pokłon y chwałe Pánu Bogu oddáwáć; á iáko mu za ták wielkie dobrodźieystwo vpominki ofiárowáć mamy. Omnis terra adoret te & Psallat tibi: psalmum dicat nomini tuo DOMINE.

Psal. 65.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko mamy oddawáć pokłon y chwałę Pánu Bogu.

D. Aug. lib. 1. de mirab. S. Scrip. Plut. vir. illust. in vita Numæ Pompil.

Rozmáitych narodow pogáńskich rozmáite były ceremonie przy oddawániu chwały Bogom swoim.

Augustyn ś. przypátruiąc się száleństwu pogáńskiemu/ iáko báłwány swoie chwalili zá bogi/ y iáko rzeczom niemym pokłon oddawáli/ wylicza śilá ceremoniey ktorych vżywáli/ y rożne ich sposoby kłádźie. A naprzod tych co z náuki Pythagoresowey iáko świádczy Plutárchus Pánu Bogu pokłon oddáiąc/ obracáli się do koła/ á potym śiádáli wedle ołtarzá/ ná ktorym ofiáry palano: iákoby tym swoim obracániem się wyznawáiąc/ iż wszytkie rzeczy ná świećie do koła chodzą. tylko sam Bog nie odmienia się/ y nie poruszony zostáie/ z ktorym/ potym odmiennym żywoćie/ mieli odpoczywáć w pokoiu/ y śiedźieć w iego szczęśliwośći.

Persowie záśie/ ná gory się zchodźili wysokie/ y tám stánąwszy do koła wołáli do niebá o rátunek w potrzebách swoich. A że do koła stawáli modląc się/ dawáli przez to znáć/ iż Bogá chwalili nieskończonego / ktory iáko cyrkuł iáki wieczność w sobie máiąc/ nie ma áni początku pánowánia swoiego/ áni końcá.

Inszy potym pogánie gdy do bożnic swoich przyszli/ káżdy dotknąwszy się báłwáná onego ktoremu ná cześć kośćioł był wystáwiony rękę swoię pocałował/ á potym kleknął z pokorą ná koláná czołem w źiemię biiąc. Przez ktory ákt pokory y vniżenia/ wyznawáli Bostwo onego báłwáná/ przed ktorym się kłániáli.

Lecz Turcy/ y Máurowie/ stoiąc głową się kłániáią ku źiemi gdy się modlą; á wźieli ten zwyczay podobno od Grekow ktorych posiedli: ábo od Rusi y Ormian/ ktorych/ zá ceremoniámi Greckimi idących/ máią w vstáwney konwersácyey miedzy sobą.

Rzymscy nákoniec Cesárze/ iáko śiłę mieli rzeczy mądrych w páństwie swoim y porządnie postánowionych ták y w oddawániu pokłonu bożkom swoim/ nieco z ceremoniy Zydowskich záchowáli; á w ostátku ták błądźili/ iáko y insze narody pogáńskie. A osobliwie gdy mieli bitwę zwodźić z nieprzyiaćielem/ tedy wprzody słońcu pokłon iákoby nieiákis oddáiąc/ biegał sam Cesárz do koła ná koniu/ á potym kazał pułkom nástępowáć/ one ceremonią przed swoimi pułkownikámi odpráwiwszy.

Chrześciáński zwyczay stárodawny oddawánia pokłonu P. Bogu vsty, sercem y pokłonē, cielesnym.

Chrześćiáński záśie pokłon y oddawánie chwały Pánu Bogu/ naprzod się dźieie sercem vpokorzonym/ á potym ceremonią powierzchowną/ to iest Voce, Gestu, Lachrymis.

Naprzod się modlimy vstámi/ gdy ábo śpiewamy ná cześć y ná chwałę P. Bogu/ ábo modlitwy iákie mowimi; Paćierz/ Zdrowe Márya/ Kredo/ ábo też Psalmy. Y ták Dawid święty modlił się do Páná Bogá/ ábo mu śpiewáiąc/ ábo też mowiąc sercem nabożnym do niego: iáko to widźimy w Psálmie piątym gdy ták mowi do Páná Bogá Verba mea auribus percipe Domine, intellige clamorem meum. Intende voci orationis meæ Rex meus & Deus meus. *Psal. 5.* Y to iest naprzednieyszy sposob chwalenia Páná Bogá y oddawánia mu dźięk zá dobrodźieystwá vsty czystymi y nie leniwemi. Adorare ábowiem mowi ieden Doktor/ nic inszego nie iest/ ieno ore loqui. Y ták kośćioł ná káżdy dźień/ gdy paćierze pułnocne záczyna/ ktore iutrznią zowiemy/ wszytkich wiernych do modlitwy pierwszą Antiphoną/ to iest Voce præuia wzywa. Venite adorem⁹ eum qui fecit nos, quia ipse est Dominus Deus noster *Psal. 94.* A dniá dźiśieyszego osobliwie zá káżdym wier-

ßem te Antiphonę powtarza/ ábyśmy powinny pokłon oddawáli Zbáwićielowi náßemu.

A iákoż mu mamy ádorácyą czynić? vśty naprzod á potym pokłonem niśkim/ Venite exultemus Domino iubilemus Deo salutari nostro. Podź my powiáda Dawid ś. ráduymy śię y śpiewaymy Bogu zbáwićielowi náßemu/ to iest/ z ochotą y z rádośćią śpiewaymy. Czemuż? Præocupemus faciem eius in confessione, & in psalmis iubilemus ei. Abyśmy wyznániē nieprawośći náßych vbłagáli twarz iego Boską vprzedzáiąc go pierwey niżeli ná nas gniew swoy spráwiedliwy wyleie. Przetoż Præocupemus faciem eius in confessione. A potym gdy go vbłagamy zá grzechy náße/ in psalmis iubilemus ei. wyliczaymy z pieniem serdecznym/ ták wiele rázy pokázáne nam miłośierdźie iego. Y ták dźiśia vczynili ádorácyą Zbáwićielowi náßemu święći trzey krolowie. Skoro obaczyli gwiazdę wyiáchawßy z Ieruzalem/ ktora ich z domu ießcze prowádźiłá/ Gauisi sunt gaudio magno. Naprzod śię vrádowáli/ y z wielką ochotą poßli do Páná wyznawáiąc go zá Bogá stworcę swoiego. A potym procidentes adorauerunt eum vpadßy z pokorą przed nim ná koláná podźiękowáli mu zá to/ iż im národzenie swoie/ á w ich osobách wßytkim narodom zbáwienie obiáwić raczył.

(Psal. 94.)

Lecz że nie wßyscy mogą vstámi y głosem Páná Bogá chwalić bo iest śiłá ludźi niemych/ dla tegoż przy struszonym sercu/ są gestá/ ábo te powierzchowne znáki modlitwy/ iáko klęczenie ná kolánách/ kłániánie śię głową do źiemie/ bićie śię w pierśi/ rąk skłádánie/ podnoßenie oczu ku niebu y płakánie zá grzechy. O oczách Dawid ś. powiedźiał Sicut oculi ancillæ in manibus dominæ suæ, ita oculi nostri ad Dominum Deum nostrum, donec misereatur nostri. O łzách y płakániu/ gdy do Páná mowił Auribus percipe lachrimas meas Vßymá twoimi przyimi Pánie łzy moie. Co łzy máią w vßách czynić/ poniewaź to iest liquor płynący/ á vßy tylko głos przyimowáć máią nie wodę. Odpowiáda Dawid ś. y mowi. Gdym ia powiádá płákał w potrzebie moiey do Páná Bogá/ ták iáko wysłuchał mowy y śpiewánia moiego przed tym/ gdym śię modlił do niego/ ták że wysłuchał y głosu płákánia moiego/ gdym serdecznie zá grzechy moie płákał. Exaudiuit Dominus vocem fletus mei. Y ztąd to Ieremiaß Prorok nápomina nas ábyśmy z płáczem zá grzechy naße żáłowáli/ ieśli chcemy miłośierdźia Páńskiego dostápić Non taceat pupilla oculi tui Bo ták Pan Bog słucha płáczu/ iáko y mowy ábo śpiewánia náßego.

Chwalimy też P. Bogá rozmáitymi y powierzchownymi ceremoniámi.

Psal. 122.

Psal. 18.

Ale płácze zá grzechy osobliwie.

Psal. 6.

Thren. 4

A że też y rękomá śię modlimy/ świadczą o tym y Pogáńscy Mędrcowie/ á naprzod sam Aristoteles/ ktory ták do Alexándrá wielkiego w kśiąźce swoiey iedney piße Deprecaturi manus in cælum tollimus Potym przedni Poetowie Horatius y Virgilius toż nám świadczą/ iż ludźie od początku świátá mieli to we zwyczáiu/ áby modląc śię do Páná Bogá ręce w zgorę y oczy podnośili. A naprzod Horatius.

A potym rąk skłádá niem y podnoßeniem ku niebu.

Cælo supinas, si tuleris manus.
Nascente luna rustica Philire &c.

(Horati.)

Potym Virgilius,

Oculos ad sydera lætus
Extulit, & cælo palmas cum voce tetendit.

(Æneid. 6)

Tey ceremoniey podnoßenia rąk ku niebu/ záżywał y Moyzeß w modlitwách swoich/ záżywał y Abrahám Pátryárchá/ ktory do krolá iednego przynoßącego sobie vpominki ták mowił. Leuo manum meum ad Dominum Deum excelsum, possessorem cæli & terræ, quod à filo Subtegminis, vsque ad corrigiam caligæ, non accipiam ex omnibus quæ tua sunt.

(Genes. 4)

Ale y Dawid ś. toż czynił gdy śię modlił/ iáko sam o sobie świadczy Deum exquisiui manibus meis y nas wßytkich tego też náucza/ mowiąc Extollite manus vestras in sancta, & benedicite Dominum.

(Psal. 76.)

(Psal. 133)

Drudzy też chwalą Páná Bogá rękámi/ czyniąc dobre vczynki/ y rozdáiąc iáłmużny/ iáko to Sálomon chwali w iedney pobożney białeygłowie/ mowiąc ták o niey Manus suas aperuit inopi, & palmas suas extendit ad pauperem przez iáłmużnę máwiáłá z Pánem Bogiem/ á Pan Bog iey odpo-

(Prouerbiorū. 31)

wiádał przez vbogie żebraki/ ktorym gdy szczodrobliwie chlebá dawáłá/ v- prośiłá sobie záwsze v Páná Bogá/ czego ieno potrzebowáłá. A przeto nas do tákiegoż modlenia sie rekomá do Páná Bogá káznodźieiá Jerozolimski ná pomina Conclude eleemosynam in corde pauperis & hæc pro te exorabit. Gdy powiáda chcesz vbłágáć Páná Bogá zá grzechy twoie/ nie tylkoż sie mu modl vsty/ ále też y sercem/ y o- czymá/ y rekomá. Kłániay mu sie iáko stworcy y odkupićielowi twoiemu/ á ofiáruy mu też vpominek z dostáte- czkow twoich iáko Dobrodźieio- wi ktory ćie żywi/ y karmi ná świećie hoyna łáská swoia / y dá- ieć to wszytko cokolwiek rozu- mie być potrzebnego stanowi two- iemu.

Ecclesiastes 29.

Wtora Częsc

Iáko mamy ofiáry oddáwáć Pánu Bogu.

Czemu złoto, Myrrhę y Kádźidło Trzey krolowie ofiárowáli Pánu Iezusowi.

TRzey Krolowie nálazszy Páná Jezusá w iásleczkách w Betle- em/ obtulerunt ei munera, mowi Ewángelia dźiśieysza/ aurum, thus, & myrrham. Przez złoto/ wy- znawáli go monárchą świátá wszy- tkiego/ krolem niebá y źiemie. Przez kádźidło/ wyználi go być Bogiem/ y Synem iednorodzonym Oycá przed- wiecznego. A przez Mirrhe zásie wy- ználi go być człowiekiem prawdźi- wym/ śmierći podlegáiacym/ ktorato śmierć miał podiać zá nas. Ze tedy wiedźieli to/ iáko ludźie madrzy/ iż czło- wiek cokolwiek ma ná świećie/ wszyt- ko ma od Páná Bogá/ iáko Bogu tedy wćielonemu dla zbáwienia naszego od- dáli mu te vpominki/ cześćia dźiekuiac mu iáko Dobrodźieiowi/ iż opatruie nas ná tey niskiey źiemi/ wszytkimi po- trzebámi do wychowánia należacymi; cześćia iáko Zbáwićielowi/ iż nie tylko nas stworzył z szczyrey dobroćiey swo- iey/ ále też ieszcze gdyśmy przez grzech ná śmierć wiekuista zárobili/ raczył sie dla nas stáć człowiekiem/ y to swoie człowieczeństwo/ wszytkim narodom w osobie tych trzech Krolow obiáwić.

Rzymiánie stárzy rok záczynáiac pierwszego dniá Styczniá/ zwykli byli prowádźić Consulem, á potym też Imperatorē ná Kápitolium/ to iest/ ná Zamek Rzymski/ gdźie mu powin- szowawszy nowego Roku/ oddawáli vpominki rozmáite/ iáko pisze Dion w Historyey swoiey. Ale osobliwie mie- dzy tymi vpominkámi oddawáli mu grzywne iedne złotá. Auri obrizi śiedmkroć w ogniu probowanego/ y stopionego ták w iedne sztuke żadnego naczynia z niē nierobiac. Jákoby chcac rzec/ iż Cesarz sobie z niego da vrobić/ co mu sie bedźie podobáło/ ieno mu ná znak poddánstwá przynieść'e złoto.

Dion libro 37

Swieći Trzey Krolowie Regi sæculorum immortali & inuisibili, zá tákie dobrodźieystwo/ iż sie zá ich czá- sow národźić raczył/ y obiáwić w ćiele ludzkim świátu wszytkiemu/ przynie- śli złoto zá vpominek/ nie robione w naczynia iákie/ bo o tym nic Ewánge- lia ś. nie spomina; ále ták w bryły odle- wáne/ áby z niego kazał sobie iáko Mo- nárchá świátá wszytkiego/ zrobić co mu sie bedźie podobáło. Złoto/ iáko wszyscy wiećie znáczy miłość doskoná- ła/ ktora/ tym złotem máteryálnym Krolowie święći oświadczáiac/ pod- dáli ia pod nogi Zbáwićielowi; áby v- przeymość ich sercá przyiawszy/ iż po- kornie padáia przed nim iáko przed Bo- giem swoim/ vczynił z nich co mu sie bedźie podobáło w chwale krolestwá swoiego niebieskiego.

Stárzy Rzymiánie co rok Iowiszowi Bogu swemu złoto ofiárowáli.

A że też Rzymiánie ofiárowáli y Bogu swoiemu Jowiszowi Auri obrizi libram ex voto y mirrhe y kádźi- dło kládli ná ołtarzu iego/ á grzywne

złotá tákiego/ iákie dawáli y Cesárzom
w dźień nowego látá/ gdy ná Rzecz-
pospolitą wielka iáka przygodá przypá-
dłá/ iáko o tym máią nápisano w státu-
tách swoich/ wyznawáiąc iż nie mogli
sámi rády dáć Rzeczyposp. ále sie do
Bogow swoich o rátunek vćiekáli.
Tunc verò præcipuè votorum locus
erat, cum spei nullus esset, mowi Pli-
nius. Tedy też y Krolowie dźiśieyszy/
nowych wiekow sub lege gratiæ świá-
tu wszytkiemu winszuiąc/ Iowiszowi
naywyższemu/ Iezusowi Chrystusowi
złoto zá vpominek przynieśli y kádźi-
dło voto omnium populorum, gdy
nie widźieli inszego rátunku do zbáwie-
nia/ y zdesperowáli byli o prawdźiwym
poznániu Páná Bogá. Oddáiąc tedy
solenne imieniem świátá wszytkiego
vpominki/ proszą nowo národzonego
Zbáwićielá/ áby świát vwolnił od grze-
chu/ áby narod ludzki wyswobodźił z
niewoli szátáńskiey/ áby nas náuczył
Religiey y oddawánia prawdźiwego
pokłonu Pánu Bogu/ y áby nam przy-
słał z niebá dáry Duchá ś. ná vmocnie-
nie sie do sprawowánia cnot świętych/
y zbáwiennych vczynkow.

Plin. l. 8. cap. 16.

A że nam Pan Bog dał dusze/ ćiá-
ło/ y te dostátki doczesne/ tedy przykłá-
dem tych Trzech Krolow świętych/
powinnismy też iemu z tych wszytkich
trzech rzeczy vpominki oddáwáć/ dźie-
kuiący iáko Dobrodźieiowi że nas stwo-
rzył/ y dáie nam pożywienie ná tym
świećie z szczodrobliwey reki swoiey/ y
iáko Zbáwićielowi iż propter nos &
propter nostram salutem descendit
de cælis y raczył sie w ćiele nászym ludz-
kim dźiśia świátu wszytkiemu ob-
iáwić.

Co my Chrześćiánie powinnismy Pánu Bogu ofiárowáć.

A iż dusze immediatè z reku Boskich
bierzemy/ przeto też immediatè one-
mu sámemu/ wszytkie zmysły násze/ wszy-
tek rozum/ y wszytkie siły zá vpominek
oddáć powinnismy. A to będźie złoto
násze/ ieśli to ochotnie/ y z miłośći prze-
ćiwko Stworcy swoiemu czynić be-
dźiemy.

Naprzod dusze násze ze wszytkiemi smysłámi ćielesnymi.

Myrrhá záś będźie/ kiedy námie-
tnośći ćiáłá nászego vmartwiemy po-
stem/ dyscypliną/ włośienicą/ y vpadá-
niem ná twarz przy gorącey modlitwie
do Zbáwićielá nászego/ ktora iáko pá-
chniące kádźidło stánie przed máiestá-
tem iego/ według żądánia Dawidá ś.
Dirigatur Domine oratio mea sicut
incensum in conspectu tuo.

A potym dostátki násze/ ktore z hoyney reki iego bierzemy.

Dostátki potym wszytkie dáie nam
Pan Bog terra mediante, bo źiemiá
nam dáie zboża/ owoce y leguminy ro-
żne ktorymi żyiemy. Ziemiá nám żywi
owce/ woły ptástwá/ ryby y źwierzętá
rozne/ ktorych y do pokármu nászego/ y
do odźiewánia sie potrzebuiemy. Zie-
miá nam rodźi kruszce/ y kámienie ro-
żne/ ktorymi sie zdobimy. A z tych wo-
szytkich powinnismy Pánu Bogu/ iá-
ko Dobrodźieiowi swoiemu miłośier-
nemu vpominki oddáwáć/ iuż nie im-
mediatè do reku iego świętych/ iáko
dusze y serce násze/ ále mediantibus a-
lijs, to iest/ vel per manus pauperum,
vel per manus sacerdotum. A z tąd
to w kośćiele Bożym vchwalone są
dźieśięćiny/ ofiáry y iáłmużná/ iż ábo
bliźniego rátuiąc/ ábo dom Páński zdo-
biąc/ pomnażamy chwałe Boską/ ábo
przez vstá vbogich/ ábo przez vstá ká-
płánow. Czego áby nas byli święći
Trzey Krolowie/ náuczyli/ á to dźiśia
Apertis thesauris suis obtulerunt ei
munera.

Ale czemu to słowko położył E-
wángelistá ś. Apertis thesauris suis.
A za nie mogli tey polityki zážyć/ áby
byli pierwey skrzynki swoie po otwie-
ráli y dobyli z nich vpominkow ktore
Pánu nieśli/ nie dopiro sie przed Pá-
nem z rzeczámi swoimi rozkłádáiąc.
Wiećie ten zwyczay/ gdy ná weselu mie-
dzy stany zácnymi/ vpominki Pániey
młodey oddáią/ ábo też nowo korono-
wánemu krolowi ná znák poddáństwá
dáry rozmáite Pánowie y miástá przy-
noszą/ tedy pierwey sie tám z sługámi
ná stronie rozmowią/ y iáko te vpomin-
ki z rąk ich wźiąwszy sámi krolowi má-
ią præzentowáć przygotuią/ nie dopi-
ro ich dobywáią z pudeł przed krolem
ktory ná máiestaćie śiedźi.

Náuká duchowna iáko nie mamy skárbow cnot świętych y dobrych vczynkow nászych otwieráć ieno przed sámym Pánem Bogiem.

A o tych Trzech Krolách pisza/ że
to ieszcze byli Medrcowie/ á nie wie-
dźieli tego zwyczáiu/ iż nie dopiro trze-
bá otwieráć skrzynki/ ábo puzdrá kiedy
vpominki krolowi nád krolmi święte-
mu oddáwáć przyszło/ ále przedtym
przygotowáć sie było trzebá? Czemuż
ie tedy z á ták niepolityki Ewángelistá
święty policzył/ y nápisał że dopiro

przed nim otworzyli vpominki swoie y oddawáli mu ie?

Temu Chrześciánie moi/ iż go przyznawáli bydź Bogiem. A kto Bogu vpominki oddáie/ nie ma ich pierwey ludźiom vkázowáć/ áby sie nie vniosł prożna chwała/ á potymby nie były iuż miłe Pánu Bogu. Bo coś miał mieć zá nie nagrode od Páná Bogá/ żeś to iemu sámemu tylko ofiárował/ to miásto wdźiecznego przyiećia/ twarz ći gniewliwa Pan Bog vkaże/ iżeś sie z tym przed świátem wszytkim pierwey popisował/ y zá nagrode ludzkiey pochwały szukał. Przetoż sam nas Zbáwiciel náucza/ ábyśmy sie przed ludźmi nie popisowáli/ gdy co dobrego czynimi. Nesciat sinistra tua, quid faciat dextera tua.

Matth. 6.

Ezechiel/ krol Judski/ kochány sługá Boży w stárym Zakonie/ iáko czytamy w księgách Krolewskich/ gdy do niego przyiecháli z vpominkámi posłowie królá Bábilońskiego/ chcacy ich vczćić/ y popisáć sie też przed nimi z dostatkámi swoimi. Ostendit eis domū aromatum, & aurum & argentum, & pigmenta varia, vnguenta quoq;, & domum vasorum suorū, & omnia quæ habere poterat in thesauris suis. Vkazał im powiáda wszytek skarb swoy pieniadze/ służbe/ obrázy/ áptekę/ distillatorium, száty/ rysztunki/ y obićia cokolwiek ieno miał w domu swoim drogie°. Alić do niego nátychmiast wyprawił Pan Bog/ posłá swoiego Izáiaszá Proroká/ ktory ták mu powiedźiał legácya od Páná Bogá. Ponieważeś sie popisował skárbámi twoimi przed ludźmi Pogáńskimi/ ktore skárby przodkowie twoi zgromádźili byli zá fáworem Boskim/ ná ozdobe y sławe narodu Żydowskiego/ aroż przyida te czásy/ kiedy ći nieobrzezáńcy nástapiwszy z woyski/ zábiora to wszytko y záwioza do Bábilonu/ á náwet y syny twoie wezma w niewola y poczynia ich trzebincámi w pokoiu krolá Bábilońskiego. Auferentur omnia quæ sunt in domo tua. Co sie záraz ziśćiło ná synie iego Mánássesie ktory po nim nástapił był ná krolestwo.

4 Reg. 20. Iáko Pan Bog skarał królá Ezechielá iż dostátki swoie przed cudzoziemcámi pokázował.

Przeto nas Chrystus Pan náucza y vpomina/ ábyśmy skarb vczynkow dobrych nászych mieli wzámknieniu/ á nie popisowáli sie nim ni przed kim/ áby snać nieprzyiaciel duszny nástapiwszy z woyski śideł swoich/ nie zábrał go wespoł y z námi do Bábilonu piekielnego. Tu autem cum oraueris intra in cubiculum tuum, & clauso ostio, ora patrem tuum in abscondito: & pater tuus qui videt in abscondito, reddet tibi. Nie nárzekay ná ryby kiedy pośćisz/ sed vnge caput tuum, & faciem tuam laua. Nie uskarżay sie żeś siłá wydał ná vbogie/ żeć nic w mieszku nie zostáło ná wino. Deprædari enim desiderat qui thesaurum publicè portat in via. Bo ták pochwała ludzka vniesiesz sie/ y bedźiesz sie ćieszył z tego/ że ćie ludźie beda mieć zá świátobliwego/ y wielkiego iáłmużniká. A tym czásem Auferentur omnia wszytkie zasługe twoie strácisz w niebie/ á ćiebie z cnot świetych obnáżonego duszny nieprzyiáćiel weźmie w niewola swoie.

Matth. 6

S. Greg. Hō. 12. in Euāg.

Przetoż słucháczе moi szukaymy z pilnośćia Zbáwićielá nászego cum Maria matre eius, przykładem tych Krolow świetych: á nálazszy oddaymy mu pokłon z pokora/ ze szczyrego sercá/ á potym iákiekolwiek vpominki dobrych vczynkow możemy mieć/ nie vkázuiac sie z nimi ni przedkim z ochota oddáymy. A stáraymy sie/ ábyśmy przedeń nie ládáco przynośili/ iáko przed Bogá swoiego y Páná niebá y ziemie: ále złoto miłośći goracey/ kádźidło modlitwy vpokorzoney/ y myrrhe namietnośći nászych vmartwionych. A ták otrzymamy zá to/ tu ná świećie láske iego świeta/ á po śmierći żywot wieczny/

Amen.

KAZANIE TRZECIE

O obiáwieniu Bostwá Páná Chrystusowego.

Cum natus esset Iesus in Bethleem Iuda in diebus Herodis Regis, ecce Magi ab oriente venerunt Hierosolymam. *Matth. 2.*

Dla trzech przyczyn kośćioł s. obchodźi święta dźiśieyszego vroczystość.

Z trzech miar vroczystość swiętá dźiśieyszego w kośćiele nászym Kátholickim iest sławna. Naprzod/ iż dźiś obchodźimy pámiatkę oddánia pokłonu y vpominkow Zbáwićielowi nászemu/ imieniem wszytkich narodow pogáńskich/ przez rece świetych trzech Krolow / Káspra/ Malchrá/ y Bálthazárá. Potym/ przypominamy sobie poczatek/ y postánowienie krztu świetego/ ná omyćie pirworodnego grzechu/ ktorego Chrystus P. ná sobie nie máiac/ áby ten Sákrament poswiećił y nam go zálećił/ sam naprzod chćiał być od Janá s. w Jordanie okrzczony. A nákoniec wspominamy sobie dźiśia/ poczatek cudow Zbáwićielowych/ iáko pokázuiac moc swoie Boską w śmiertelnym ćiele/ ktore ná sie dla zbáwienia nászego przyiał/ na pierwsze cudo vczynił w Kanie Gálileyskiey ná weselu/ wode w wino przemieniwszy. Per hæc ergo miracula Christus Dominus Redemptor noster, oculis se voluit reuelare mortalium quatenus inuisibilis eius diuinitas, quæ latebat in homine, in opere nō lateret. Dla tego powiáda Biskup s. Máximus / te trzy cudá Páńskie kośćioł s. oraz dniá dźiśieyszego przypomina/ iż wszytkimi tymi trzemá rzeczámi zárownie Zbáwićiel nász/ zákryte w ćiele ludzkim Bostwo swoie świete/ śmiertelnym oczom nászym obiáwić raczył. Z ztad świeto dźiśieysze Grekowie názwáli Epiphánia/ to iest obiáwienie/ iż złaczona náture swoie Boską z natura násza podła ludzka/ przez te trzy cudá Chrystus Pan świátu obiáwił. Bo gdy wszyscy widźieli go być człowiekiem podobnym nam drugim ludźiom/ żaden ták z Zydow/ iáko y z pogan; ták z vczonych/ iáko y z prostych; poiać tego rozumem swoim nie mogł/ iesli że w tym dźiećiatku iest zákryte Bostwo/ ktore ná niebie pánuie/ á źiemie ma zá podnożek nog swoich. Dopiro trzey krolowie przyszedszy z vpominkámi/ wyznawáli go zá Bogá gdy ná twárzy swoie przed oblicznośćia iego vpádli. Dopiro Janowi s. z niebá przy krzćie powiedźiano. Hic est filius meus dilectus in quo mihi bene complacui. Dopiro zgromadzeni ná wesele ludźie obaczyli iż to nie ludzkiey mocy dźiło/ przemieniáć słowem iednym / substáncye rzeczy przyrodzonych/ y czynić wino z wody wemgnieniu oká.

S. Maximil. Hō. 1. de Epiphania,

Czemu święto dźiśieysze zowa Epiphánia.

Ná dźiśieyszym tedy kazániu krotko vważáć bedźiemy/ czemu przez te trzy cudá/ to iest/ przez pokłon trzech krolow/ przez przyiećie krztu od Janá s. y przez vczynienie winá z wody/ Chrystus Pan chćiał świátu Bostwo swoie świete obiáwić.

Psal. 28.

Afferte Dño gloriã & honorẽ, afferte Dño gloriã nomini ei⁹. Oddayćie pokłō słucháczE moi imieniowi Boskiemu/ á badźćie ćierpliwymi prosze.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko przez Trzy Krole, Chrystus Iezus, obiáwił świátu Bostwo swoie.

Vrocżyſtość świetá Trzech krolow, ſłącżenie słowá przedwiecżnego wćielonego z kośćiołem iego ś. znácżyſz ná ktorym to poślubieniu, zaproſzeni goſćie nowymi winem ſą cżeſtowáni.

Jeśliktore świeto miedzy vrocżyſtośćiámi kośćielnymi wiekſzą rádość nam przyniosło/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iáko świeto dziśieyſze. Dziś ábowiem Zbáwićiel náſz ſtáwſzy ſie przed kilká dni prawdziwym człowiekiem/ boſtwo ſwoie świátu obiáwił/ gdy przez gwiazde cudowną/ y nigdy nie widáną ná niebie/ z ták dálekich kráiow/ y z rożnych narodow/ oraz trzech krolow do śiebie záwołał. y kazał im vpádáć przed ſobą/ iáko przed ſynem iednorodzonym/ y przedwiecżnym Bogá Oycá Wſzechmogącego; y kazał ſobie vpominki tákie oddáwáć/ ktoreby go oraz/ y Bogiem/ y człowiekiem prawdziwym/ y Krolem świátá wſzytkiego znácżyły. Dziś zákryta świátu táiemnicę y żadnemu z Oycow świetych nie obiáwiona/ przed ocżymá wſzytkiego narodu Żydowſkiego wypełnił gdy odrzućiwſzy niewdźiecżną ich Synágogę Stározakonną/ nowy ſobie kośćioł z narodow pogáńſkich záłożył. A iáko drugi Aſweruſ wygnáwſzy z pałacu ſwoiego pyſzną Wáſty krolową pokorną Eſter z niewoley oſwobodzoną zá oblubienicę ſobie obrał. Dziś ſłábego wzroku/ y płácżących ocżu Lią/ nowy Jákob/ Chryſtus Jezus wzgárdźiwſzy/ śliczną Rachel/ to ieſt/ Eccleſiam ex Gentibus congregatam & gratia cæleſti ornatam do łożnice ſwoiey wprowádźił/ y rożnymi duchá ś. dárámi ozdobić rácżył. Dla ktorey nie cżternaśćie lat/ iáko ſtáry on Pátryárchá ſłużył/ ále trzydźieśći lat y puł cżwártá/ ſerui formam accipiens, dla iey zbáwienia prácował. Dziś niebieſki on oblubieniec/ wſzytkich wiernych duſze omywſzy w Jordánie krwie ſwoiey przenadrożſzey/ przy obrzezowániu wylaney/ zá oblubienicę ſobie poślubił/ y wino ná te gody z wody vcżynił/ y z vpominkámi drogimi/ iáko krol nád krolámi Krolow do śiebie zaprośił.

Ioan. Oſor. Cōc. in Epiphania.

Przycżyny rádośći dźiśieyſzego świetá.

Ráduie ſie tedy z tego związku dźiśia kośćioł powſzechny Słucháce moi y dźieki zá tákie dobrodźieyſtwo Zbáwićielowi ſwoiemu oddáiąc/ śpiewa ná Laudes Antiphone táką Hodie cæleſti ſponſo iuncta eſt Eccleſia, quoniam in Iordane lauit Chriſtus eius crimina: currunt cum muneribus Magi ad Regales nuptias, & ex aqua facta vino lætantur conuiuæ. Dziś powiáda niebieſki oblubieniec/ złącżył ſie z kośćiołem ſwoim/ wſzytkich narodow co ich ná świećie do zbáwienia záwoławſzy/ ktorym ná omyćie grzechu pirworodnego/ dał Sákráment krztu ś. ſam naprzod w Jordánie przez Jáná ś. okrzćiwſzy ſie. Pośpieſzáią tedy krolowie z vpominkámi ná to weſele krolá niebieſkiego/ á wſzyſcy wezwáni do żywotá wiecżnego/ piiąc to ſłodkie wino słowá Bożego/ z wody nieznáiomośći Tworce ſwoiego vcżynione śpiewáią weſołe Alleluia, dźiękuiąc mu bez przeſtanku/ iż ich w ćiemnośćiách grubego báłwochwálſtwá mieſzkáiących/ świátłem Ewángeliey ſwoiey oświećić rácżył. Alijs enim generationibus non eſt agnitum myſterium hoc, Gentes eſſe cohæredes, & in corporales, & comparticipes promiſſionis eius in Chriſto Ieſu. Siłá ábowiem wiekow przeminęło y ták wiele pokolenia narodu ludzkiego pomárło/ mowi Páweł ś. á nie byłá im tá táiemnicá obiáwiona/ iż niegdy Pogáńſkie też narody miáły być vcżeſnikámi chwały niebieſkiey/ y ſpołdźiedźicámi Chryſtuſá Jezuſá/ w członki ćiáłá iego policzonymi. Sam dźień dźiśieyſzy był ták ſzcżeśliwym/ iż weń nas wſzytkich do zbáwienia záwołano/ iż pogáńſkich narodow krolom/ Boſtwo złącżone z człowiecżeńſtwem obiáwiono/ iż w ich oſobách świátu wſzytkiemu nieſpodźiewáną łáſkę y nie wysłowione dobrodźieyſtwo pokazano/ że oni imieniem wſzytkiego kośćiołá oblubiencowi niebieſkiemu wiárę poślubili/ pokłon oddáli/ y poddáńſtwo przez ofiárowánie vpominkow wyználi. A potym ták Żydom iáko y pogánom tym przez ktorych gránice iácháli/ iáko też y ſwoim poddánym przepowiádáli/ iż widźieli Bogá w ćiele ludzkim w Betleem národzonego/ ktorego im gwiazdá znácżyłá/ zá vkazániem y obiáwieniem Anyelſkim. Vſtáwnie bowiem pátrząc ná gwiazdę widźieli w niey dźiećiątko mulużkie krzyż w ręku ſwoich trzymáiące. A gdy gwiazdá nád ſzopą oną ſtánęłá w ktorey był Chryſtus

Epheſ. 4.

Chriſoſt. Num. 24.

stus Jezus/ názeźli ono dźiećiatko ktore w gwiaździe widźieli/ ná łonie Náświetszey Pánny Mátki iego/ iáko Ewángelistá ś. powiedźiał Inuenerunt puerum cum Maria matre eius.

Od tego czásu tedy pogánie ktorzy vwierzyli w Chrystusá stáli sie gens sancta populus acquisitionis. Ktorych Chrystus Jezus przez te świete Trzy Krole de tenebris vocauit in admirabile lumen suum. Qui aliquando non populus Dei; & qui non consecuti misericordiam, nunc autem misericordiam consecuti.

Czemuż Chryst⁹ P. narod Zydowski odrzućił.

Pierwey ábowiem wszytko serce swoie skłonił był Pan Bog do sámych Zydow/ y miał ich zá lud swoy wybrány. V nich cudá czynił przez Proroki y Kápłány. Onym Zakon swoy dał przez Moyzeszá/ y Aarоná. Z ich krwie chćiał áby sie syn iego przedwieczny národźił człowiekiem. Lecz gdy widźiał że tego dobrodźieystwá iego byli niewdźieczni/ y Jezusowi Pánu w Bethlehem národzonemu pokłonić sie niechćieli/ nápomniał ich pierwey przez te Trzy Krole z dálekich kráin przez gwiazdę do Jeruzalem przywiedźionych/ vt Sacerdotes à Magis interrogati, vbi Christus nasceretur, inexcusabiles fierent de aduentu eius, mowi Hieronym ś.

Lib. 1. com̃ent. in c. 2. Mat.

A gdy sie obaczyć niechćieli odrzućił ich od śiebie/ y onym Trzemá Krolom nie kazał sie wrácáć do Herodá/ pogány ná ich mieysce do miłośierdźia swoiego przyiąwszy.

Czemu Trzech krolow zwą Medrcámi.

Lecz czemuby tych Trzech Krolow świetych Ewángelistowie Páńscy zwáli Mędrcámi/ á nie Krolámi/ dwie tego przyczyny tłumácze pismá ś. dáią. Pierwsza/ iż mądrość zacnieysza iest nád krolestwo iáko Sálomon powiedźiał. Præposui sapientiam regnis & sedibus, & diuitias nihil esse duxi in comparatione illius.

Sapie. 7.

A druga/ iż iáko przed słońcem wszytkie gwiazdy gásną/ ták przed Chrystusem Pánem/ ktory iest krolem nád krolmi/ wszyscy krolowie nic nie są/ y krolámi zwáć sie nie mogą. In capite eius diademata multa, & habet in vestimento, & in fæmore scriptum, Rex Regum & dominus dominantium, iáko widźiał Jan ś. w obiáwieniu swoim.

Apoc, 19.

A Dawid ś. iescze przedtym dawniey powiedźiał w Psalmie swoim/ Deus magnus Dominus & Rex magnus super omnes Deos.

Psal. 94.

Lubo tedy ći Mędrcowie prawdźiwie byli krolámi/ iáko Leo ś. Athánásius/ Tertullianus/ y Augustyn ś. z kośćiołem powszechnym trzymáią/ Ewángelistá ś. iednák wolał ich Magos ábo Mędrcámi przy Chrystuśie Pánu názwáć/ á zwłasczá że byli w Gwiazdárskiey náuce biegłymi/ iáko Leo ś. powiáda/ niżeli krolámi/ ktorzy z dostátkow ráczey niżeli z náuki chełpić sie zwykli.

Ser. 4. Epiphan.

Lecz iákoby przez przyięćie krztu od Janá ś. Chrystus Pan świátu Bostwo swoie obiáwić raczył/ krotko námienimy.

Wtora Część

Iáko przez okrzczenie się od Ianá świętego w Iordanie Chrystus Pan Bostwo swoie świátu obiáwić raczył.

Wtory sposob obiáwienia Bostwá Páná

Snádnie káżdy zrozumieć może/ iáko Chrystus Pan okrzćiwszy sie w Jordanie Bostwo swoie ś. świátu obiáwił. Abowiem gdy Jan ś. ták wielu do śiebie Zydow przychodzących krzćił w Jordanie/ tedy też miedzy nimi przyszedł był y Chrystus Jezus/ ktorego gdy Jan ś. okrzćił niebio-

Chrystus swego przez krzest uczyniony w Iordanie.

niebiosá sie otworzyły/ y Duch ś. w osobie gołebice stapił ná Jezusá Páná/ y głos był do tego słyßány Hic est filius meus dilectus, in quo mihi complacui. A te niebiosá otwárte y Duchá ś. w osobie gołebice/ nie tylko Jan ś. sam widźiał/ y głos z niebá słyßał/ ále widźieli y drudzy y słyßeli to dobrze że go Bog Oćiec Synem swoim názwał. Toć tedy łátwie domyślić sie mogli iż Chrystus Jezus był Bogiem/ á zwłaßczá gdy go ießcze Jan ś. pálcem vkázuiąc mowił Ecce Agnus Dei ecce qui tollit peccata mundi. A było tám tákich co to słyßeli gromádá nie máła/ bo ták Ewángelistá ś. mowi Tunc exibat ad eũ Hierosolima, & omnis Iudæa, & omnis regio circa Iordanem.

Matth. 3

Tym tedy cudem/ iż sie niebo otworzyło/ y Duch ś nád iego głową był widźiány/ y głos Bogá Oycá sámego był słyßány/ Chrystus Jezus pokazał świátu prawdźiwe Bostwo swoie/ będąc tu ná źiemi prawdźiwym człowiekiem. A kto zbáwienia potrzebuie/ te osobliwie dwie rzeczy w Chrystusie Pánie wyznawáć powinien/ iż iest Bogiem oraz y człowiekiem prawdźiwym/ non commixtionem passus neque diuisionem, mowi Athánázy ś. w iedney osobie dwie nátury w sobie zámykáiąc/ ták cudownie/ że sie áni dźielą miedzy sobą/ áni łączą wzáiemnie. Pięknie Leo ś. to vważáiąc mowi. Hoc est quod iustificat impios, hoc est quod ex peccatoribus facit sanctos, si in vno Domino nostro Iesu Christo, & verà Deitas, & vera credatur humanitas. Deitas qua ante omnia secula in forma Dei æqualis est Patri Humanitas, qua nouissimis diebus in forma serui vnitus est homini. To iest/ powiáda/ co ludźi czyni sprawiedliwymi/ y grzeßnych świętymi/ áby wyznawáli stałym sercem y vsty/ iż w Chrystusie Pánu są dwie bárzo rożne miedzy sobą nátury/ Boska przedwieczna/ y ludzka zá czásow przyięta/ w iedney osobie rázem/ dla zbáwienia náßego złączone. O czym kośćioł ś. śpiewáiąc mowi. Deus homo factus est, id quod fuit permansit, & quod non erat assumpsit.

Dwie náturze w iedney osobie P. Chrystusowey Kátholicy wyznawamy.

S. Leo serm. 4. Epiphan

Weseli sie tedy Mátká náßá Kośćioł ś. iż Chrystus Pan stawßy sie dla nas człowiekiem/ Bostwo swoie świátu obiáwił/ przez Trzy Krole ś. ktorzy idąc ze krwi Bálááma Proroká wiedźieli czás przyśćia Páńskiego ná świát z Duchá Prorockiego/ y przeto zá oznáymieniem Anyelskim/ y zá obiáwieniem gwiazdy pokłonili sie mu nátychmiast iáko Bogu prawdźiwemu/ ktorego potym y głos Oycowski z niebá oznáymił nam bydź Bogiem prawdźiwym iáko mowi ś. Grzegorz Názyánzenski. De cælo testimonium defertur Inde enim erat ille, cui testimonium perhibetur. Z niebá powiáda o Chrystusie Pánu dáią świádectwo/ bo też z niebá przyßedł był ná ten świát/ y stawßy sie człowiekiem okrzśćił sie w Jordanie/ vt & veterem Adam sepeliat in aquis, & vt per hæc sanctificentur aquæ Iordanis: vt sicut erat Spiritus & caro, ita & his, qui baptizandi erant, in spiritu & aqua sanctificationis successio traderetur.

Przyczyná dla czego Chryst. P. chćiał być okrzczony od Janá ś.

Orat. in sácta lumina.

Dla dwu powiáda przyczyn Chrystus Jezus okrzśćił sie w Jordanie. Naprzod/ áby pierwßego rodźicá náßego Adámá niepráwość/ vtopił ná wieki woney bystrey wodźie. A potym áby nam poświęćił Sákrámẽt Krztu świętego ktory nam niebo otwiera/ y forte do Oyczyzny stráconey. Czego znákiem przy krzśćie iego niebo było otwárte. A że też przy krzśćie bywamy pomázáni ná krolestwo niebieskie/ dla tego y Duch ś. przy stánowieniu Krztu ś. przez Zbáwićielá náßego/ widomie sie nád głową iego Boską vkazał/ ktory nas ma pomázáć y poświęćić ná dźiedźictwo niebieskie. Nákoniec że wßyscy ktorzy wyznawamy Bostwo Zbáwićielá náßego/ mamy przezeń bydź synámi Bożymi/ dla tego też y przez te słowa Hic est filius meus dilectus, obiáwiono nam do wierzenia/ iż Chrystus Jezus iest synem przedwiecznym Bogá Oycá swoiego; á my populus eius & oues pascuæ eius, ktorym dał władzą filios Dei fieri.

Vmárł ábowiem zá nas ná krzyżu/ y krew swoię nápoły z wodą z boku swoiego wytoczywßy/ omył nią wßytkich nas z niepráwośći náßych. Semetipsum tradidit pro ea, vt illam

ſanctificaret, mundans eam lauacro aquæ in verbo vitæ, vt exhiberet ſibi glorioſam Eccleſiam, non habentem maculam, aut rugam, aut aliquid huiuſmodi, ſed vt ſit ſancta & immaculata. Omył nas/ powiáda Páweł ś. Chryſtus Jezus/ y w Jordánie krzeſt ś. ſtánowiąc/ y we krwi ſwoiey przenadroższey/ ná krzyżu wiſząc; áby kośćioł iego/ to ieſt/ zgromádzenie wiernych/było czyſte od wszelkiey nieprawośći/ nie máiąc żadney zmázy ná ſobie; y áby było godne pochwały/żyiąc we wszeláktey świątobliwośći. Ktorey/ ábyſmy tym lepiey y prędzey wierząc weń doſtąpili/ chćiał nam y trzećim cudem odmieniáiąc wodę w wino/ Boſtwo ſwoie święte obiáwić.

Ephes. 5.

Trzecia Częsc

Iáko wodę przemieniáiąc w wino Chryſtus Iezus, Boſtwo ſwoie obiáwił.

Obiáwiwszy Chryſtus P. Boſtwo ſwoie ś. Trzemá Krolom/ y Pogánom przez nich wszytkim/ obiáwił potym Janowi ś. y w piśmie vczonym Żydowſkim Rábinom/ ktorzy Janá ś. náwiedzáli/ y ſłucháli kazánia iego/ iáko świádczy Mátheusz ś. Videns autem multos Phariſæorum, & Sadducæorum venientes ad Baptizmum ſuum, dixit eis. Genimina viperarum, &c. Obiáwił teráz trzeći raz Vczniom ſwoim/ y ludowi poſpolitemu/ gdy w Kánie Gálileyſkiey ná weſelu będąc wodę w wino obroćił. Ktorym to cudem ták wielu do podźiwienia przywiodł/ iż ſpoſobu żadnego nie náyduiąc/ iákoby to przyrodzonym obyczáiem mogł iedne ſubſtáncyą w drugą odmienić/ przyznáć muſzą muśieli/ iż Boſką mocą to vczynił/ y ieſt Bogiem prawdźiwym/ lubo w śmiertelnym ćiele. Hoc fecit initium ſignorum Ieſus in Cana Galileæ: & manifeſtauit gloriam ſuam: & crediderunt in eum diſcipuli eius.

Trzeći ſpoſob obiáwienia Boſtwá Páná Chryſtuſowego.

Matth. 3.

Ioan. 2.

Przed przyśćiem Páná Chryſtuſowym ná świát/ świát był pełen wody/ to ieſt/ grzechow. Eramus natura filij iræ, per deſideria carnis noſtræ, ktore grzechy wodą też Pan Bog karał/ potop ná wszytek świát przepuśćiwszy. Lecz ſkoro nowy Noe winnice náſzczepił/ y powiedźiał o ſobie/ że ia ieſtem Vitis vera, ták záráżem wodę w wino przemienił/ á nas ſyny gniewu/ zá ſyny ſobie przyſpoſobił/ y ſpełnił nam obietnicę przez Joelá Proroká powiedźiáną. Filiæ Sion exultate, & lætamini in Domino Deo veſtro, quia dedit vobis Doctorem iuſtitiæ, &c. Et implebuntur areæ frumento & redundabunt torcularia vino. Dusze nabożne/ ktoreśćie ſą przeznáczone do Syonu onego niebieſkiego/ ráduyćie ſię w Pánu Bogu wászym/ bo wam dał náuczyćiela ſpráwiedliwośći/ ktory was karmić będźie słowem ſwoim Boſkim/ y vczyni wam ſtoł obfity Ciáłá y Krwie ſwoiey przenadroższey/ ktorego záżywáiąc vweſelićie ſię ná wieki iáko winem nadroższym/ y zápomnićie boleśći ſercá wászego dla popełnioney nieſpráwiedliwośći. Przetoż Date ſiceram mærentibus. & vinum his, qui amaro ſunt animo: bibant, & dolorum ſuorum non recordentur. Wy/ powiáda/ kápłáni ktorzy maćie klucze do piwnice moiey/ daway ćie winá zbáwienney náuki doſtátkiem fráſobliwym około zbáwienia ſwoiego/ y płáczącym zá grzechy ſwoie; áby vpiwszy ſię miłośćią Bożą/ zápomnieli boleśći ſwoich. Powiedzćie ludźiom w niepráwośćiách leżącym/ iż dźiśia trzeći raz iuż Boſtwo ſwoie Chryſtus obiáwia/ gdy cuda mo-

Ioan. 15.

Ioel. 2.

Iáko wodę w wino przemieniwszy Chryſtus Iezus vweſelił nim duſze násze.

dá moca swoia niebieska czynić poczyna/ gdy wode w wino obráca/ gdy grzeszniki w spráwiedliwe odmienia/ gdy sie z duszą nabożną łaczy/ y bierze ia sobie zá oblubienice.

Troiakie gody Chrystus P. ná świećie odpráwował

Abowiem gdy sie Zbáwićiel nász národźić raczył/ ná ten czás pierwsze gody świátu vczynił/ gdy z máiestatu swoiego Boskiego zstapiwszy/ w żywoćie przeczystey Pánny Máryey dźiewieć mieśiecy odpoczywał. A potym z iey żywotá bez náruszenia iey pánieństwá/ tanquam sponsus procedens de thalamo suo. Náture násze ludzka poslubił sobie zá oblubienice/ y złaczył ia niewypowiedźiánym sposobem z náturą swoia Boska w iedney osobie.

Drugie gody Zbáwićiel świátu vczynił/ gdy w osobie Trzech Krolow/ wszytkie narody pogáńskie do zbáwienia poćiagnał/ czyniac sobie z nich kośćioł swoy świety iáko iedno ćiáło/ z rozmáitych członkow/ miłośćia Boża złożone. A ten kośćioł sobie poslubił zá oblubienice/ y zań vmrzeć raczył/ omywáiac go z nieprawośći krwia swoia przenadroższa/ ktora zá nas ná krzyżu wylał.

Trzećie nákoniec gody mowi Augustyn ś. vczynił Chrystus Jezus/ gdy sie z káżda dusza spráwiedliwa złaczył/ y poslubił ia sobie zá oblubienice omywáiac ia z nieprawośći woda krztu ś. ktory dźiś postánowić raczył. Effundam super vos aquam mundam, & mundabimini ab omnibus inquinamentis vestris, y przyozdabiáiac ia dárámi Duchá ś. rozmáitymi/ ktore sie przez wino dźiśieysze znácza.

Ezechiel. 36.

Mowi tedy oblubienicá Chrystusowá/ to iest/ náturá nászá ludzka z Bostwem iego złaczona/ ábo też kośćioł świety powszechny/ ábo nákoniec duszá spráwiedliwa. Introduxit me Rex in cellam vinariam, ordinauit in me charitatem. Krol niebá y źiemie wprowádźił mie do skárbnice dárow swoich niebieskich/ ktore iáko wino nadoskonálsze/ vwesela serce moie/ y táka zrzadźił we mnie miłość/ iż go ná wieki opuśćić nie moge; iáko go opuśćiłá Synágogá Żydowska/ y lud on iego wybrány. Ná ktora przez Ozeasza Proroká vskarżáiac sie/ ták do nich wszytkich mowi. Iudicate matrem vestram iudicate, quoniam ipsa non vxor mea, & ego non vir eius. Auferat fornicationes suas à facie sua; ne forte expoliem eam nudam, & interficiam eam siti. Wy sámi Żydźi/ sadźćie bożnice swoie/ ktorey ia niechce wiecey mieć zá oblubienice/ y oná mie iuż nie bedźie miáłá zá oblubienicá/ bo niechce poprzestáć cudzołostwá swoiego/ báłwánom drewniánym kłániáiac sie/ y żyiac Pogáńskim sposobem w nieprawośćiach rozmáitych. Niechże sie wczás vpámieta/ á powroći sie do mnie Bogá swoiego/ poki sie nie rozżarzy zapálczywość moiá/ y poki od niey nie odbiore wszytkich dárow y łáski moiey niebieskiey/ bez ktorey trwáć nie bedźie mogłá/ y zginie ná wieki.

Cant. 2.

Oseæ. 2.

Nieupámietáłá sie przećie Synágogá potym nápomnieniu/ y Żydźi co raz zakonu odstepuiac po trosze/ obroćili sie w Sykofánty y w obyczáie pogáńskie. Záczym Chrystus Pan/ przyszedszy ná świát/ gdy nie był od nich przyiety iáko Bog/ odrzućił ich od oblicznośći swoiey. A nas pogan do śiebie powoławszy/ tymi troistymi godámi vweselił/ y obiáwił nam Bostwo swoie ś. A naprzod przy národzeniu swoim/ obiáwił Żydom przez Anyoły/ y Pásturzki. Potym przy odbierániu pokłonu od trzech krolow obiáwił przez gwiazde y przez vstá kápłánow Żydowskich/ ktorzy przed Herodem zgromádzeni/ przy obecznośći Trzech krolow powiedźieli iż sie Messyasz miał národźić w Bethleem/ według proroctwá Micheászowego. Et tu Bethlehem terra Iuda, nequaquam minima es in principibus Iuda: ex te enim exiet dux, qui regat populum meum Israel. Nákoniec obiáwił moc swoie Boska przy krzćie w Jordanie/ gdy nań Duch ś. widomie z niebá zstapił. A potym też w Kanie Gálileyskiey/ gdy pierwsze cudo vczynił/ wode przemieniwszy w wino.

Zátwárdziáła Żydowska złość przyczyną, iż ich Chryst. P. po świećie rozsypał odrzućiwszy od łáski swoiey. A nas pogan ná ich mieysce do zbáwienia wezwał.

Mich. 5. Matth. 2

Renouamini ergo fratres spiritu mentis vestræ, mowi Páweł ś. á zá ták wielkie dobrodźieystwo iż sie dla nas człowiekiem stáć raczył/ y Bostwo swoie nam dárował/ nie przestáiac Zbáwićielowi nászemu dźiekuymy. A że dusze násze omywszy krwia swoia przenadroższa poslubić sobie zá oblubieni-

Żebysmy tedy dostapili obiecanego nam zbáwienia, mamy sie odmienić w spráwiedliwośći przez pokutę zá grzechy.

Apoc. 19.

bieniçe raczył/ y winem łáski swoiey nie przebrániey vczestował/ Gaudeamus & exultemus, & demus gloriam Deo: quia venerunt nuptiæ Agni, & vxor eius præparauit se, & datum est ei, vt induat se byssino candenti. Weselmy się y ráduymy się/ z świętymi Trzemá krolámi oddáiąc pokłon P. Bogu. Abowiem Syn iego iednorodzony Chrystus Jezus/ báránek niepokaláný/ poślubił nas tu sobie ná źiemi zá oblubienice do oney chwały wieczney/ y dał nam ná omyćie nieprawośći nászych Sákrámentá święte w kośćiele swoim/ ábyśmy się onymi vzbroiwszy stáneli w białey száćie niewinnośći pirworodney przed máiestátem iego. A tám mu śpiewáli chwałę ná wieki/ gdźie rádość iest nieskończona super vno peccatore pœnitentiam agente,

Amen.

Ná dźień S. Agnieszki, Dźiewice y Męczenniczki,

Ewángelia v Máttheuszá S. w Rozdź. XXV.

ONego czásu: mowił P. Jezus vczniom swoim te przypowieść. Podobne iest krolestwo niebieskie dźieśiąći Pánnom: ktore wźiąwszy lámpy swoie/ wyszły przećiw oblubiencowi y oblubienicy. A pięć z nich było głupich/ á pięć mądrych. Ale pięć głupich/ wźiąwszy lámpy nie wźięły z sobą oleiu. A mądre wźięły oleiu w naczynia swoie z lámpámi. A gdy oblubieniec omieszkiwał/ zdrzymáły się wszytkie/ y posnęły. A w pułnocy zstáło się wołánie: Oto oblubieniec idźie/ wynidźćie przećiwko iemu. Tedy wstáły one wszytkie Pánny/ y ochędożyły lámpy swoie. Lecz głupie rzekły mądrym: Daycie nam z oleiu wászego: boć lámpy násze gásną. Odpowiedźiáły mądre mowiąc: By snadź nam y wam niedostáło/ idźćie ráczey do przedáiących/ á kupćie sobie. A gdy szły kupowáć/ przyszedł oblubieniec: á ktore były gotowe/ weszły z nim ná gody/ y zámkniono drzwi: Náostátek przyszły też y drugie Pánny/ mowiąc: Pánie/ Pánie/ otworz nam. A on odpowiádáiąc/ rzekł: Záprawdę mowię wam/ nie znam was. Czuyćież tedy: bo nie wiećie dniá/ áni godźiny.

KAZANIE PIERWSZE

O przygotowániu ſię, ná weßćie z oblubieńcem niebieſkim, ná gody.

Simile eſt regnum cælorum decem virginibus quæ accipientes lampades ſuas, exierunt obuiam ſponſo & ſponſæ. *Matth. 25.*

Dawny zwyczay ná weſelách záżywáć wieńcow y perfumow rozmáitych.

WSzytkie práwie narody ná świećie/ zwykły záżywáć pompy / ſtroiow / y krotofil rozmáitych / ná weſelách młodych oblubieńcow. A miedzy innymi ceremoniámi/ zwykli záżywáć wieńcow/y koron/lubo z kwiećia vrobionych/ lubo tez z pereł/ ábo z kámieni drogich/ ktore ſtárzy Rzymiánie zwykli byli drogimi proßkámi ábo oleykámi perfumowáć. iáko świádczy Wirgilius/ mowiac o iednym/ktory iuż nie ſpodźiewał ſie być nigdy Pánē młodym/dla podeßłych lat ſwoich.

Geor. 1.

Nec mihi iam pingui ſudabunt tempora myrrha.

Záżywáli tych drogich máśći ná weſelách y Zydźi/ wßytkich wſchodnich narodow w tey mierze náśláduiac. Z kad y Sálomon opiſuiac oblubienice Chryſtuſowa kośćioł ś. w duchu/ tákie do niey z niebá ſłowá mowione przytacza/ veni ſponſa mea, veni de Libano, coronaberis de capite Amana, & Seir, de montibus Pardorum, de cubilibus Leonum.

Cant. 4.

Poſpieß ſie powiáda oblubienico moiá/ poſpieß/ á ia tobie włożę ná głowę korone vplećiona z źioł bárzo woniacych/ ktore ſie rodza ná gorze Libáńſkiey/ ná gorze Seir/ y Amaná/ ktorych bárzo trudno doſtáć/ bo ſie tám legą Lwi/ Ryśie/ Lámpárty/ y inße beſtye drapieżliwe.

Agnießká ś. wezwána od Chryſtuſá Páná ná gody o- trzymáłá wieniec niewiedniejacy w Króleſtwie iego niebieſki.

A że dźiśia wezwána ieſt tákim ſpoſobem ná gody/ od oblubieńcá niebieſkiego Chryſtuſá Jezuſá/ pánienká świeta/ ná imie Agnießká ; ktora pánieńſtwo ſwoie poślubiwßy mu iáko Bogu/ y Stworcy ſwoiemu/ procz wieńcá czyſtośći/ z rozmáitych kwiátow pachniacych/ to ieſt/ cnot świetych vwitego/ otrzymáłá tez y korone meczeńſka z drogich kámieni/ to ieſt/ wymyślnych mak y bolesći vrobiona w roku trzynaſtȳ wieku ſwoiego/ y weßłá ná ono wiekuiſte weſele y rádośći z nim do Pálacow niebieſkich/ pogárdźiwßy małżeńſtwem tym doczeſnym/ ktore z nia prágnał mieć Syn Gubernátorá Rzymſkiego; ktorego oná tymi słowy odpráwiłá Annulo ſuo ſubarrauit me Dominus meus Ieſus Chriſtus, & tanquam ſponſam decorauit me corona. Idź precz powiáda ćieleſna pokuſo/ abowiem duße moie poślubił ſobie Zbáwićiel moy Jezus/ ktory mi dał pierśćien ſwoy ná pálec/ y korone ná głowe iáko oblubienicy ſwoiey.

Przetoż/ ábyśmy te oblubienice Páńſka mogli godnie záprowádźić/ do łożnice niebieſkiey/ y ſámi przy niey byli wpußczeni ná gody ; krotiuchno dźiśieyßa Ewángelia vważmy/ á naucz my ſie z pilnośćia/ iáko ſie ná potkánie tákiego oblubieńcá y oblubienice mamy przygotowáć.

Trzech tedy rzeczy dźiśieyßa Ewángeliá nas náucza/ iáko ſie mamy ná gody niebieſkie przygotowáć. Naprzod/ potrzebuie tego ábyśmy mieli w reku náßych lámpy zápalone/ gdy ták mowi. Simile eſt regnum cælorum, decem virginibus, quæ accipientes lampades ſuas, exierunt obuiam ſponſo & ſponſæ. Potym/ ábyśmy

mieli oleiu dostátek w naczyniách do lamp/ żeby nam w drodze lámpy nie pogásły/ iáko onym głupim pánnom. Prudentes verò acceperunt oleum in vasis suis cum lampadibus. A nákoniec/ ábyśmy wstáli o pułnocy/ y zászli ná droge oblubieńcowi y oblubienicy; bo ták Chrystus sam w tey przypowieśći swoiey chce po nas gdy mowi. Media autem nocte, clamor factus est, ecce sponsus venit, exite obuiam ei.

Pierwsza Część

Iáko potrzebá mieć lámpy zápalone w ręku nászych, ieśliże chcemy z Chrystusem wniść ná gody niebieskie.

Przypowieśći od P. Chrystu są powiádáne, máią swoy fundámét ná zwyczáiách támecznych ludźi, przed ktorymi ie Chryst. P. powiádał.

Żebyście tym lepiey náukę dźisieyszey Ewángeliey zrozumieli/ maćie to wiedźieć Chrześćiánie/ iż wszytkie przypowieśći/ ktore sie znáyduią w piśmie ś. nie są wymyslone od tych pisárzow/ ktorzy kśięgi Bibliey świętey pisáli/ ále sie funduią ná zwyczáiu ludźi támtecznych/ przed ktorymi tá przypowieść byłá powiádána. Náprzykład/ gdy dźiśia Chrystus P. powiáda/ iż krolestwo niebieskie iest podobne dźieśiąćiom pánnom/ ktore wźiąwszy lámpy swoie wyszły ná droge oblubieńcowi y oblubienicy. Maćie to wiedźieć/ iż v Żydow/ przykłádem inszych narodow wschodnich/ był ten zwyczay/ iż kiedy Pan młody/ brał od rodźicow oblubienice swoie/ y prowádźił ią do łożnice sobie zgotowáney/ tedy z poblizkiey izby zászły mu wiec pánny śpiewáiąc w wieńcách/ y máiąc pochodnie w ręku swoich. Jáko tego iest ćień iákiś y w oyczyźnie nászey/ iż w domách bogátszych z świecámi lanymi odprowadzáią Pánią młodą do łożnice y z muzyką/ lubo to iuż nie pánny/ ále czeladź świece niosą.

Zwyczay stáropolski przy weselách.

Zá przodkow iednák nászych był ten zwyczay/ ktory y miedzy Tátárámi/ z ktorych my idźiemy/ po dźiś dźień záchowuie sie/ iż pánny śpiewáiąc parámi szły przed Pánią młodą/ y odprowadzáły ią do łożnice/ lubo to świece kto inny/ iáko y teraz czynią/ niosł przed nimi. Żeby tedy Żydźi zrozumieli byli náukę Páńską/ dla tego ich Pan náuczał przypowieśćiámi z zwyczáiu domowego wźiętymi. Powiádáiąc/ iż niewiećie czásu y godźiny śmierći/ przeto áż do ostátniego skonu czyńćie dobre vczynki z rádośćią y ochotą/ ták iáko są wesołe owe pánny/ co oblubieńcá z oblubienicą śpiewáiąc do łożnice prowádzą. A iáko one z ręku swoich pochodni nieupuszczáią/ áby w omácku od piiáney młodźi nie były zniewążone/ ták wy bądźćie gotowymi záwsze/ świecąc postępkámi wászymi cnotliwymi/ iáko pochodniámi iákimi/ áby was przy śmierći/ gdy świátło oczu zgáśnie/ duszni nieprzyiaćiele nieposzárpáli; ále vląkszy sie świátłá cnot wászych pobożnych/ vćiekáli przed wámi w ćiemnośći swoie; á wy żebyśćie z świátłem dobrych vczynkow wászych/ potkáli oblubieńcá wászego/ w iásnośći nieogárnioney z oblubienicą swoią przećiwko wam wychodzącego. A przetoż vigilate, quia nescitis diem, neque horam.

Stárych Rzymian przy weselách zwyczay.

Co tedy z strony tego zwyczáiu/ że pánny wiec odprowadzáły Pánią młodą do łożnice/ dostátecznie to wywodźi Pogáński Skryptor Apuleius opisuiąc swoie fábułę o weselu Kupidynowym/ z Psiche/ to iest/ o złączeniu sie duszę/ z miłośćią; gdźie tám Muzy prowadzą ich do łożnice z śpiewániem rozmáitym. Oczym námieni i y Rá-

tullus dawny Poetá / powiádáiac/ iż ten zwyczay prowádzenia nowe° małżeństwá do łożnice/ pánien śpiewáiacych/ bywał też y w Rzymie. Gdy o Pánnách Rzymſkich y ich weſelách ták piſze.

Vos item ſimul integræ,
Virgines, quibus aduenit.
Per dies agite in modum,
Dicite, o Hymenæe Hymen.

Psal. 44.

Lecz y Pſalmiſtá Páńſki nie zápomniał tego zwyczáiu przypomnieć/ pátrząc w duchu ná gody Zbáwićielowe/ gdy ſobie kośćioł ś. zá oblubienice poślubił. Adducentur Regi virgines poſt eam, proximæ eius afferentur tibi in lætitia, & exultatione. A kośćioł rozumie ieſzcze woiuiacy nie tryumphuiacy. bo tu ſie ieno Sponſalia, ábo zrekowiny duſz náſzych odpráwuią/ á gody inconſumatione felicitatis æternæ dopiro w niebie bedą. Gdy tedy náture náſze y kośćioł ſwoy/ wział ſobie zá oblubienice Chryſtus Jezus/ powiáda Dawid/ iż zá nią/ iáko zá krolową ſwoią/ poydźie ták wiele pánienek świetych ná gody niebieſkie/ ktore przez czyſtość záchowáną bedą bliżey máieſtatu Boſkiego/ iáko powinne iákie/ ábo pokrewne oblubienice y oblubieńcá ſámego/ w tey cnoćie pánieńſtwá ſie kocháiacego. Potym też inſze duſze ſpráwiedliwe poydą z rádośćią y z śpiewániem do oblubieńcá ſwoiego Chryſtuſá Jezuſá/ ktory ich omył z niepráwośći ich krwią ſwoią przenadrożſzą/ y vczynił ich vczeſtnikámi kroleſtwá ſwoiego niebieſkiego.

Pánny y młodźieniaſzkowie nie zmázáni grzechem cielesnym bliżey ſą máieſtatu Boſkiego niżeli inſi święći Páńſcy.

W dźiśieyſzey tedy Ewángeliey/ gdy mowi/ Simile eſt regnum cælorum decem virginibus. przez kroleſtwo niebieſkie/ nic inſzego nie rozumie/ iáko Grzegorz ś. vczy/ ieno kośćioł ſwoy woiuiacy ná tym świećie/ y nas wſzytkich ſtáráiacych ſie iákobyſmy mogli wniść do onego kośćiołá tryumphuiacego w niebie. Sæpe in ſacro eloquio, regnum cælorum præſentis temporis Eccleſia dicitur. Bo w kośćiele tryumphuiacym/ nie máſz pánien głupich ieno mądre/ to ieſt. Nie máſz w niebie ludźi grzeſznych y złośliwych/ ieno tu ná tym świećie/ miedzy námi/ ktorzy z tego kośćiołá Chryſtuſowego/ mamy iść przez łáſke iego/ y przez dobre vczynki náſze do niebá.

S. Greg. Hom. 12 in Euág.

Ale rzecze kto podobno. Poniewaź Chryſtus Pan przyrownał kroleſtwo niebieſkie/ to ieſt/ kośćioł ſwoy woiuiacy do pánien/ toć podobno do kośćiołá tryumphuiacego nie wnidą meżátki/ nie wnidą wdowy/ nie wnidą ludźie grzeſzni/ ále tylko Pánny/ y ći ktorzy ſie w czyſtośći kocháią? Odpowiádam/ iż wnidźiem dá Pan Bog wſzyſcy/ ieśli ſmyſły náſze y námietnośći ćieleſne bedźiem w ſobie vśmierzáć przez vmartwienie ćiáłá: bo przez pánieńſtwo znáczy ſie ſkromność obyczáiow/ y pohámowánie żądzy náſzych ćieleſnych/ nie tylko ſámá czyſtość ćieleſna. Ták wykłáda nam dźiśieyſzą Ewángelią Auguſtyn ś. Videntur itaq; mihi, quinque virgines ſignificare quinque partitam continentiam à carnis illecebris: continendus eſt enim animi appetitus à voluptate, oculorũ, à voluptate aurium, obfaciendi, guſtandi, & tangendi.

Nie tylko ſame Pánny wnidą ná gody z oblubieńcem Niebieſkim ále też y wdowy y inſzych ſtanow ludźie.

S. Aug. l. 82. q. all. 59.

Pánny tedy znáczą nam ludźi świątobliwych/ ktorzy vmieią ná wodzy trzymáć/ ſmyſły y pożądliwośći ćiáłá ſwoiego. A lámpy w reku ich/ znáczą dobre vczynki/ częśćią ná porátowánie bliźniego/ częśćią ná chwałe Bożą obrocone. Co lepiey káždy poiąć może z onych słow Zbáwićielowych/ v Łukáſzá ś. powiedźiánych. Sint lumbi veſtri præcincti & lucernæ ardentes in manibus veſtris. Nie doſyć powiáda mieć czyſtość pánieńſką/ y ſmyſły ćiáłá náſzego vmoderowáne/ ále też trzebá y vczynkow dobrych do tego/ pokory/ miłośierdźia / ćierpliwośći/ ſzczodrobliwośći/ modlitwy / iáłmużny/ y inſzych cnot świetych ktoremibyſmy iáko pochodniámi iákimy świećili przed oblubieńcem niebieſkim Lũbos enim Præcingimus, cum carnis, luxuriam per continentiam coarctamus mowi Grzegorz święty. Sed quia minus eſt, mala non agere, niſi etiã quisque ſtudeat & bonis operibus inſudare, protinus additur, & lucernæ ardentes in manibus veſtris. Nie dość powiáda ná tym do zbáwienia áby kto źle nie czynił y ſtrzegł ſie grzechu wſzelkiego: ále potrzebá żeby ieſzcze czynił dobrze y przykłádē ſwoim wzbudzał drugich do cnot świetych y

Co nam przez Pánny znáczy piſmo święte.

Lucæ. 12

Gregor. Hõ. 12. in Euãg.

pobo-

Iákowczynki dobre potrzebne ſą do zbáwienia gdyż bez nich pánienſtwo ſámo nic nie waży.

pobożnośći. Náprzykład nie dość ma ná tym pánná iáka/ do doſtąpienia zbáwienia duſznego/ iż oná czyſtość pánienſka záchowuie/ ábo ieſt Mniſzka w klaſztorze/ á ieſt przy tey cnoćie pyſzna wielomowna/ gniewliwa/ nie robotna/ obżárta. Tá iedná cnotá pánieńſtwá nie záprowádźi iey z tákimi wyſtępkámi iákośmy námienili do niebá/ ále do piekłá pewnie/ gdźie wſzytkiey pychy/ obmowiſk/ niezgod / obżárſtwá/ y gniewu/ oćiec Lucyper mieſzka. Ale potrzebá áby táka pánienka ktora w czyſtośći ſie kocha/ ábo ia poślubiłá Pánu Bogu/ byłá naprzod pokorna/ ſkromna/ milcząca/ nierozumieiąca śiłá o ſobie/ y nie chełpiąca ſie z pánieńſtwá ſwoiego. Ale żeby modlitwy y roboty pilnowáłá/ áby byłá poſłuſzna ſtárſzym ſwoim/ áby miáłá politowánie nád vbogim/ áby według możnośći dowćipu ſwoiego ſtáráłá ſie/ o pomnożenie chwały Páná Bogá ſwoiego. Lubo to robiąc około chuſt y ochędoſtwá kośćielnego/ lubo tez vdźieláiąc doſtáteczkow ſwoich/ ieśli iákie ma/ ták ná porátowánie bliźniego/ iáko y náozdobe domu Páńſkiego. To tákiey nie zgáśnie pochodnia pod czás ćiemnośći iey śmierći/ bo y zá żywotá drugim świećiła przykłádem ſwoim/ y po śmierći non extinguetur lucerna eius, gdy Chryſtus Jezus oblubieniec iey/ otworzy fortkę niebieſką/ y záwoła iey z ſoba ná gody/ dáiąc iey mieyſce w kroleſtwie ſwoim według wagi zaſlug iey/ y onych dobrych vczynkow/ ktore żyiąc czyniłá.

Táka byłá Agnieſzká ś. ktora w młodym wieku ſwoim y czyſtość pánieńſką Pánu Bogu poślubiłá/ y bogáctwy tego świátá wzgárdźiłá. Gdy bowiem iey dawano vpominki drogie od młodźieńcá/ iáko błotem iákim perłámi y złotem wzgárdźiłá/ mowi Ambroży ś. veluti quædam ſtercora ſunt recuſata. Wſzytkie męki y okrućieńſtwá dla imienia Chryſtuſowego mężnie wyćierpiáłá. A przeto też ná gody one wiekuiſte/ z pánnámi mądrymi/ quæ exierũt obuiam ſponſo, & ſpõſæ. z pochodnią zápaloną cnot świętych y przykłádu nam zoſtáwionego/ ſzczęśliwie weſzłá. Ale iáko ſie o to ſtáráć mamy/ żeby nam te pochodnie w drodze nie zágáſły/ y co mamy czynić/ żeby nam oleiu oſtawáło z teyże Ewángeliey ś. náuczymy ſie.

S. Ambroſius Epiſtola 34.

Wtora Częsc

Iáko mamy mieć oley w naczyniách náſzych, żeby lámpy náſze w drodze niegáſły.

Do otrzymánia zbáwienia procz lámpy dobrych vczynkow trzebá Chrześćiánſkiemu człowiekowi oleiu

NIe dośyć ieſt Chrześćiáńſkiemu człowiekowi/ do doſtąpienia żywotá wiecznego áby miał dobre vczynki/ iáko lámpę iáko świecącą ſie w ręku ſwoich/ ále potrzebá żeby ſie opátrzył y przyczynił w oley ktoregoby przylewał do lámpy ſwoiey/ kiedy oblubieniec niebieſki nie rychło nas záwołá ná gody. Potrzebá tedy mieć prowizyą oleiu/ żeby nam lámpy nie pogáſły/ iáko ſie przydáło pánnom głupim: o ktorych Ewángelia dźiśieyſza powiáda/ iż gdy ſzły ſie ſtáráć o oley v przekupniow/ tym czáſem pánny mądre weſzły z oblubieńcem ná gody y fortkę zámkniono. A potym kiedy ſie one wroćiły y poczęły kołátáć we drzwi mowiąc/ Domine Domine aperi nobis. Odpowiedźiano im Amen dico vobis, neſcio vos.

miłośćiBoey y bliźniego ſwego trzebá wytrwánia dobrych vczynkow.

Dwie tedy rzeczy pilno vważmy z dźiśieyſzey Ewángeliey ieśli ſie chcemy

my vchronić ták surowey odpowiedźi oblubieńcá niebieskiego. Naprzod/ iż tá dźieśięć pánien/ wszytkie śie w tym zgodźiły/ iż zárownie wszytkie spáły. Mora autem faciente sponso, dormitauerunt omnes & dormierunt. A potym/ iż wszytkie lámpy w reku swoich máiąc/ nie wszytkie vczyniły sobie prowizyą oleiu do lamp onych. Bo głupie/ acceptis lampadibus non sumpserunt oleum secum.

S. Hilarius & S. Chrysost. sup. Euág. hodiernum. S. Aug. c. 110. S. Basilius. Moral. cap. 5.

Przez sen tedy Doktorowie świeći rozumieią śmierć/ ktora ták mądrego/ iáko y głupiego; ták świetego/ iáko y grzesznego; ták bogátego/ iáko y vbogiego zárownie bierze. Lubo też przez drzemánie rozumieią drudzy niedbálstwo w czynieniu dobrych vczynkow/ ktore pod czas y ná pobożnych y świątobliwych ludźi przypada według oney przypowieśći Aliquando bonus dormitat Homerus.

Co oley znáczy w Ewángeliey/ i ktory powinien mieć káżdy Chrześciánski człowiek.

Przez oley záśie w naczyniách/ iedni Oycowie świeći rozumieią intencyą dobrą/ kiedy kto nie dla tego dobre vczynki czyni/ áby go ludźie chwalili/ ále żeby przez nie chwałe y dźięki oddawał Pánu Bogu swoiemu/ zá te dobrodźieystwá/ ktore otrzymał od niego. Drudzy záśie/ y moim zdániem lepiey/ przez oley w naczyniách ná przylewánie do lamp/ áby nie gásły/ przygotowány/ rozumieią Perseuerantiam in bono opere, vstáwiczność/ czynienia dobrych vczynkow áż do śmierći. A ták Zbáwićiel sam zgánił Biskupá Epheskiego/ iż w záczetey/ przećiwko niemu y kośćiołowi iego miłośći vstawał/ lubo insze dobre vczynki miał w reku swoich. Mowi tedy do niego przez Janá ś. Ewángeliste Scio opera tua, & laborem, & patientiam tuam, & quia non potes sustinere malos: & tentasti eos, qui se dicunt Apostolos esse, & non sunt! & inuenisti eos mendaces: & patientiam habes: & sustinuisti propter nomen meum, & non defecisti: Sed habeo aduersum te, quod charitatem tuam primam reliquisti.

Apoc. 2.

Powiáda Liranus/ y drudzy/ iż to ten Biskup Epheski był Thimotheusz ś. vczeń Páwłá ś. Apostołá/ wielki potym męczennik w Kośćiele Chrystusowym ktorego w powinnośći y w prácách pásterskich wielce Chrystus Pan sam chwali. iż nie ćierpiał grzesznikow w Kośćiele swoim/ iż nie dopuszczał Heretykom zárazáć owieczek swoich/ iż siłá dla imienia Páná Chrystusowego ták od pogan/ iáko też y od fałszywych pásterzow/ ktorzy śie Apostołámi czynili kłopotow y prześládowánia vćierpiał. Przygánia mu iednák y mowi. Ale to mi śie do ćiebie nie podobá Timotheuszu/ y toć bedźie przeszkadzáło/ że nie bedźiesz mogł wniść ná gody zemną Quia charitatem tuam primam reliquisti. iż w pierwszey miłośći twoiey vstałeś/ y nie iesteś teraz ták żarliwy około chwały moiey iákoś był pierwey. Już teraz sam nie przepowiádasz Ewángeliey moiey/ ále inszemu każesz ná kathedrze. Nie wizytuiesz sam iáko pierwey owieczek moich/ ále każes to opráwowáć Archidyakonowi. Nie słuchasz sam spowiedźi/ ále to ná Pænitencyarze wkłádasz. Nie świećisz sam kośćiołow/ y nie ordynuiesz kápłanow/ ále ná to chowasz Suffragáná. Nie śpiewasz sam Mszey y godźinek w kośćiele/ áleś ná to porobił Kanoniki/ coby zá ćie odpráwowáli: á oni záś sámi nic nie robią/ ále sobie ná to náymuią Wikáryow. A nádewszytko/ że teraz nie dáiesz iáłmużny vbogim/ y nie karmisz ich tym chlebem ktory ná twoie Biskupstwo iest fundowány Ale go rozdáiesz pochlebcom rufiánom/ cerletánom/ piszczkom/ nierządnicom/ y powinnym twoim/ iáko Andreas Cæsariensis y Pererius rozumieią mowiąc At vero, quod primā dilectionem solitamq; erga egenos beneficentiam remissius, quam par erat, exerceret, id vitio vertit. Dla tego powiáda strofuie Pan Biskupá ś. Timotheuszá naybárźiey/ iż vstawał w czynieniu vczynkow miłośiernych y w iáłmużnách. Jáko tego poświádczá y Pererius mowiąc ná te słowá wyżey przypomniáne. Reprænenditur his verbis Episcop⁹ Ephesinus, quod eius prima charitas multum deferbuisset: primusq; ardor bene agendi, præsertim verò misericordiæ opera faciendi, refrixisset

W osobie Epheskiego Biskupá gáni Pan Chrystus wszytkich oziębłych Biskupow y wszytkich ludźi nie trwáiących w miłośći Boskiey.

Andr. Cæs. in commēt super Apocalip.

Perer. super Apocalip. 2.

Nie dość tedy záczáć dobrze czynić/ y pokázáć śie z rázu/ ále trzebá trwáć w czynieniu dobrych vczynkow

Wytrwánie w miłośći Boskiey

y wczynie niu dobrych vczynkow áż do śmierći czyni człowieká zbáwiennym.

áż do śmierći / ieśli chcemy w niść ná gody do onego Jeruzalem niebieſkiego. Do ktorego niechćiał Pan/ puśćić Timotheuſzá ś. áżby ſię był popráwił/ y żáłuiąc zá niedbálſtwo ſwoie y opuſzczenie dobrych vczynkow/ znowu ſię wroćił do pierwſzey miłośći y przećiwko Pánu Bogu/ y przećiwko bliźniemu ſwoiemu. Dla tegoż go wczás przez Janá ś. nápomina/ poki śmierć nie záydźie. Memor eſto vnde excideris, & age pœnitentiam: & prima opera fac: ſin autem, venio tibi cito & mouebo candelabrum tuum de loco ſuo. Pámietay powiáda Timotheuſzu iżem ćie poſtáwił ná godnośći Biſkupiey/ iáko ná lichtarzu iákim w Kośćiele moim/ ábyś owieczkom twoim świećił vczynkámy dobrymi/ iáko pochodnia goráiąca/ ktoraby nigdy nie vgaſzáłá: A tyś iuż vſtał/ y począłeś ſłábieć w przedśiewźięćiu twoim/ y oźiembłeś w miłośći. Czyńże tedy pokutę/ á wroć ſię do pierwſzego żywotá twoiego/ y bądź gorącym w czynieniu dobrych vczynkow y cnot świętych/ ieśli zemną chceſz wniść ná gody niebieſkie. A ieśli ſię nie popráwiſz/ prędko ćię ztrącę z tego świátá y Biſkupſtwo to zágubię/ y ćiebie z głupimi pánnámi/ od fortki niebieſkiey odpędzę.

Apoc. 2.

Trzebá nam tedy wſzytkim/ trwáć w miłośći Bożey / y w czynieniu dobrych vczynkow áż do śmierći/ ieśli chcemy z mądrymi pánnámi wniść ná gody one wiekuiſte/ gdźie one idąc z pochodniámi ſwoimi Acceperunt oleũ in vaſis ſuis cum lampadibus.

S. Greg. Hom. 37 in Euãg.

Trzecia Część

Iáko potrzebá zayść ná drogę oblubieńcowi niebieſkiemu, kto chce z nim wniść ná gody.

Kto nie robi zá żywotá ná niebo po śmierći do niego wniść nie może.

Dawna ieſt przypowieść. Nemini è cælo aſſa colũba venit. Nikomu ſam chleb do reku nie przyidźie/ ále trzebá nań robić. Chceſz ſię mieć dobrze ná świećie/ ſtáray że ſię o ſię/ nie leż ná mieyſcu/ ále idź y ſam y tám/ ábyś mogł ſobie zárobić pożywienie. Ták też y o niebie rozumieć trzebá. Cceſz bydź zbáwion/ mieyże ſię ſam wprzody do tego. Proś Zbáwićielá twoiego/ ábyć dał Duchá ſwego ś. ktoryby ćie prowádźił do wſzytkiego dobrego/ y dálſzi wytrwánie w dobrych vczynkách twoich: nie czekay áżby po ćie ſámi przyſzli Anyołowie/ y záni eśli ćie do niebá. Ale ſam wſtań o pułnocy ná modlitwę/ ſam pierwey vday ſię do Páná Bogá/ y zaydźi z ochotą ná drogę oblubieńcowi niebieſkiemu iáko vczyniły te Pánny w dźiśieyſzey Ewángeliey. Media autem nocte clamor factus eſt, ecce ſponſus venit exite obuiam ei.

Kiedy Pan Bog przepuſzcza chorobę ábo nieprzyiaćielá/ ábo też vtrapienie iákiekolwiek ná człowieká/ ná ten czás wołá ná niego/ áby ſię vćiekał po rátunek do niebá/ áby wychodźił z ochotą ná drogę oblubieńcowi/ áby ochędożył lámpę ſwoię / y poráchował wſzytkie ſpráwy żywotá ſwoiego/ ieśli mu też świátło iego przy śmierći nie zgáśnie. A dla tego to Pan v Lukaſzá świętego powiedźiał. Vos ſimiles hominibus, expectantibus Dominum ſuum, quando reuertatur à nuptijs, vt cum venerit & pulſauerit, confeſtim aperiant ei. Wy powiáda Chrześćiánie / ktorzyśćie vwierzyli w imię moie/ máćie bydź podobni ſługom ownym cnotliwym/ ktorzy nie pokłádáią ſię ſpáć w domu kiedy Páná ich nie-

Luc. 12.

Breu. Rõ.

Náuká iáko mamy záchodźić ná drogę oblubieńcowi Niebieſkiemu.

máß/ ále go czekáią z świátłem/ iż ſkoroby zákołátał we drzwi/ żeby mu záraz z ochotą otworzyli. Ták powiada y wy/ ieśli chcećie zemną wniść ná gody do niebá/ bądźćieß gotowymi gdy záwołáią ná was Exite obuiam ſpõſo. Nie ſpićie ná ſumnieniách wáßych/ ále iáko was Pſalmiſtá moy náuczył wzywáiąc was z ſobą w kompániey ná zayśćie drogi oblubieńcowi mowiąc. Præoccupemus faciem eius in confeſſione. Vprzedzáyćie ſámi wprzody y záchodźćie ná drogę z ſumnieniem czyſtym/ z wiárą y nádźieią dobrą y z vczynkámi świątobliwymi. Venit Dominus, cum ad iudicium properat

S. Greg. Hom. 37 in Euág.

mowi Grzegorz ś. pulſat verò cum per ægritudinis moleſtias mortem vicinam eſſe deſignat. Ná ten czás powiáda Pan idźie/ kiedy ćię ná ſąd ſwoy powoływa/ á kiedy ćię choroba náwiedźi/ to ná ten czás kołace do ſercá twoiego ábyś mu otworzył/ ábyś przychędożył lámpę twoię. Cõfeſtim aperimus, ſi hunc cum amore ſuſcipimus. Ná ten czás tedy mowi tenże Doktor ś. Pánu drzwi ſercá náßego otwieramy/ kiedy z ochotą y z wdźięcznośćią nátchnienie iego przyimuiemy y mamy ſię záraz do pokuty/ będąc gotowymi y żyć y vmrzeć/ iáko Pan roſkaże. Ale kto ma ſumnienie pełne grzechow y odkłáda pokutę/ tákowy niechce Pánu otworzyć/ niechce zayść ná drogę oblubieńcowi niebieſkiemu. Aperire enim Iudici pulſanti nõ vult, qui exire de corpore trepidat.

Z ochotą trzebá ſię do P. Bogá ſpießyć. Bo tych Pan nie lubi co ſię ociągáią iść do niego.

Hilárion ś. puſtelnik/ w ośmidźieſiąt lećiech z tego świátá zchodząc. gdy ſię począł trwożyć przy ſkonániu/ ſam śiebie ánimuiąc záwołał. Egredere quid times, egredere anima mea, quid dubitas, ſeptuaginta prope annis ſeruiſti Christo, & mortem times? Nie ma ſię lękáć śmierći pobożny człowiek/ nie ma ſię wzdrygáć exire obuiam ſponſo, ále przykłádem Agnieſzki ś. ktorey dźiś vroczyſtość obchodźim/ z ochotą ma ſię ſtáwić przed

Breu. Rõ.

Człowiek pobożny nie ma ſię lękáć śmierći

ſtworcę ſwoiego. Tá z táką ochotą ßłá ná męczeńſtwo dla Chryſtuſá/ iż ſam kát ktory ią miał tráćić/ zádźiwiwßy ſię iey beſpieczeńſtwu y ochoćie ręce opuśćił/ y nieumiał wiązáć panienki ś. Cerneres trepidare carnificem, mowi Ambrozy ś. quaſi ipſe addictus fuiſſet, tremere percuſſoris dexteram, pallere ora, alieno timentis periculo, cũ puella non timeret ſuo. Ták powiada byłá gotowa iść do oblubienicá ſwoiego ná gody Agnieſzká ś. iż gdy ią ná plác wywiedźiono/ kát ktory ią miał tráćić/ ták ſię był wylękł/ ták zbladł/ y ták drżał wßytek/ iákoby onego ſámego tráćić miano/ nie on Agnieſzkę świętą. Abowiem ták ßłá z ochotą ná śmierć/ y z táką rádośćią/ iákoby druga nie ßłá ná weſele/ ábo do łożnice oblubieńca ſwoiego. Non ſic ad thalamũ nupta properaret, vt ad ſupplicij locum læta ſucceſſu gradu feſtiua virgo proceſſit. Przetoż ſię iey wßyſcy dźiwowáli/ iż nic prawie ießcze ná świećie nie pożywßy/ żywot ſwoy ták rozrzutnie ná męki wydawáłá; ießcze lat trzynaſtu zupełnie nie miáłá/ á iuż ſię ná śmierć kwápiłá: nie rozumiáłá co to grzech ábo przeſtępſtwo/ á karánia dobrowolnie prágnęłá. Nondum idonea pœnæ, & iam matura victoriæ.

S. Ambr de virg.

Ibidem.

Stáraymy ſię tedy/ ábyſmy z náuki Ewángeliey dźiśieyßey/ mieli w ręku náßych goreiące lámpy dobrych vczynkow z miłośći ku Pánu Bogu czynionych. A pełne naczynia oleiu nieuſtáiącego w cnotách świątobliwych náßych áż do oſtátniego ſkonu. A żebyſmy zá przyczyną tey świętey Męczenniczki Páńſkiey ochotnie ſtáwili ſię przed oblubieńcá náßego Chryſtuſá Jezuſá/ żáłuiąc ſkruſzonym ſercem ieſliſmy kiedy opuśćili okázyą czynienia dobrych vczynkow/ y ſproſnymi grzechámi obrażáli Zbáwićielá náßego. Ktoremu niechay będźie cześć y chwałá z świętymi iego ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O zacnośći Pánieńſtwá.

Simile eſt Regnum cælorum decem virginibus. *Matth. 25.*

Iáko wyſokie ma zálecenie pánienſtwo ś.

MIedzy rozmáitymi pochwałámi y zaleceniem/ ktore ma pánienſtwo ś. niewiem by świát mogł iuż więkſze zálecenie zacnośći pánienſkiey wymyślić/ iáko ieſt w dźiśieyſzey Ewángeliey od Paná Zbáwićielá náſzego zálecone. Przyrownał ábowiem dźiśia krolestwo niebieſkie Miſtrz náſz Chryſtus Jezus do pánien dźieśiaćiu/ Simile eſt Regnum cælorum decem virginibus, z ktorych pieć przyiął do chwały ſwoiey niebieſkiey/ á pieć odrzućił. Czemuż tedy nie przyrownał kroleſtwá niebieſkiego do ſtanu Małżeńſkiego/ ábo do ſtanu wdowiego/ ábo inſzego iákiego ſtanu w kośćiele ſwoim ś. iáko ieſt celibatus, bigamatus, kiedy kto po ſtráconym pánieńſtwie żyie w wſtrzemięźliwośći/ ábo po vtráconey małżonce/ powtarza raz y drugi y trzeći małżeńſtwo?

Chriſostō. ſup Matth.

Odpowiáda Chryzoſtom ś. y mowi/ iż to práwi Zbáwićiel náſz vczynić raczył ná pokazánie świátu/ zacnośći pánieńſkiey. Abowiem ktora białogłowá ieſt w ſtánie małżeńſkim/ lubo ſłuży Pánu Bogu ze wſzytkiego ſercá/ muśi iednák mieć wzgląd y ná małżonká/ áby mu ſie we wſzytkim przypodobáłá. Cogitat quomodo placeat viro, mowi Apoſtoł ś. A pánná záśie wolna będąc od obowiązku małżeńſkiego/ tylko o tym ſámym myśli/ áby ſie Pánu Bogu podobáłá/ ktoremu czyſtość ſwoie poślubiłá. Mulier innupta, & virgo, cogitat quæ Domini ſunt.

Cor. 7.

S. Cipri an. l. de habit. virgin.

Apoc. 4.

Z ztąd Cypryan ś. pánienki Pánu Bogu poślubione/ miedzy innymi ſtánámi w kośćiele ś. będącymi/ zowie naprzednieyſzą cząſtką dźiedźictwá Chryſtuſowego. Illuſtrior portio gregis Chriſti. Czego mu y ś. Grzegor Názyánzeńſki poświadcza mowiąc/ ponieważ ſłużyć Pánu Bogu/ ieſt to krolowáć/ tedy miedzy ſługámi Boſkimi ktorzy mu ſłużąc kroluią/ nayprzednieyſzy będą ći ktorzy mu y w czyſtośći ſercá/ y w czyſtośći ćiáłá ſłużą. Sit quoque virginitas magni pars inclyta Chriſti. Czemu ⁒ temu że Hi ſunt qui ſequuntur agnū, mowi Jan ś. á inſzy zdáleká ſtoią od Báránká niepokalánego/ y nie chodzą zá nim bliſko.

Ná dźiśieyſzym tedy kazániu/ dwie rzeczy vważáć będźiemy. Naprzod/ iáko záwſze pánieńſtwo w wielkiey cenie było/ nie tylko v Chrześćian/ ále też y v pogan ſámych. A potym iáko pánieńſtwo nie tylko ná ćiele ma bydź niepokaláne/ ále też y ná duſzy/ ieśli z nim chcemy wniść ná gody niebieſkie. A to zá przyczyną Agnieſzki ś. pánienki y Męczenniczki w kośćiele Chryſtuſowym záwołáney/ ktorey dźiśia święto obchodźimy.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko pánieńſtwo záwſze było w wielkim poſzánowániu.

Rownie rzemieslnicy krolom iáko y krolowie rzemieslnikō do ſtawy pomagáią.

Z A ſtarych wiekow/ kiedy ſie był Alexánder wielki dźilnośćią ſwoią wſławił/ wßyſcy naprzednieyßy Poetowie/ Kráſomowcy/ Hiſtorycy/ Málárze/ Sznicerze/ & ſtatuarij, chcąc pokázáć ſwoy dowćip/ Alexándrá wielkiego wyſtáwiáli/ ták pezlem/ iáko y piorem/ chcąc y onego/ y ſámych śiebie/ oraz nieśmiertelnośći podáć. Ták też zá czáſow Agnießki ś. gdy ſie śmierćią ſwoią w kośćiele Chryſtuſowym wſławiłá/ wßytkie przednieyße dowćipy miedzy wiernymi Páńſkimi/ ták Doktorowie świeći/ iáko y málárze/ y káznodźieie przednieyßy/ iey meżność w meczeńſtwie opiſowáli/ iáko świadczy Hieronim ś. mowiąc o niey. Literis & linguis omnium gentium laudatur. Chcąc oraz y zacność pánieńſtwá/ ktora oná oblubieńcowi ſwoiemu niebieſkiemu poślubiłá byłá/ w kośćiele Chryſtuſowym potomnym czáſom zálećić/ y one ſámez korony meczeńſkiey/ ktora dla Chryſtuſá poniosłá/ przyſtoynie wyſtáwić. Aby oney przykłádem/ pánienki Bogu poślubione/ nie tylko ná ćiele/ ále też y ná dußy niezmázánymi były; ták/ iákoby o nich kośćioł ś. śpiewał. Veni electa mea, ponam in te thronum meum, quia concupiuit Rex decorem tuum.

Agnieszkę ś. wßyſcy vczeniwie ku onego piſmy ſwoimy wyſtawiáli.

To słowko Electa, obráná/ dwoiáko ſie rozumieć może; ábo ták/ quam ego eligo, ábo też quam mihi eligo. Ludźie tedy w obierániu rzeczy czeſtokroć ſie myłą/ y miáſto lepßey rzeczy ná podłeyßą tráfiáią. Lecz Pan Bog ktory ieſt ſcrutator cordis & renum, lubo to ſam dla śiebie obiera duße ſpráwiedliwe z poyśrzodká nas ludźi/ lubo też przez Anyoły/ iáko ſługi ſwoie/ poćiąga nas ná ſłużbę ſwoię/ omylić ſie iednák nigdy nie może. Y poſpolićie tákich ſobie obiera/ ktorzy ſie w czyſtośći pánieńſkiey kocháią/ y Pánu Bogu ią ſámemu/ iáko naprzednieyßą cnotę w ſercu ſwoim ofiáruią. Hi ſunt qui cum mulieribus non ſunt coinquinati, mowi Jan ś.

P. Bog náradniey tákich ná służbę ſwoię obiera ktorzy ſie w czyſtośći kocháią.

Apoc 14.

Z tąd y pogánie/ lubo nie máiąc doſkonáłey znáiomośći o Bogu/ w wielkim iednák poßánowániu czyſtość pánieńſką mieli/ y oſoby tákie ktore ſie ná chwałę ich Bogow fałßywych z pánieńſtwem ſwoim ofiárowáły wyſokimi prærogátywámi bárzo ozdabiáli. A naprzod Perſowie/ iáko piße Strabo/ á z niego Alexánder ab Alexandro, ták wyſoce pánny Dyánnie Boginiey czyſtośći poświecone/ ßácowáli/ iż o nich to trzymáli zá rzecz pewną/ iż mogły chodźić po węglách rozżarzonych boſymi nogámi/ bez wßelkiego vpalenia. Rzymiánie záśie ták ſwoie pánny Weśćie Boginiey poświecone ßánowáli/ iż gdy ktora miáłá gdźie po wielkiey potrzebie z kláßtoru wyniść/ tedy táka gwárdya muśiáłá iść przed nią/ iáko y przed ſámym Konſulem ábo Ceſárzem Rzymſkim chadzáłá/ Et omnis dignitatis gradus eis de via cedere ſolitus eſt, mowi Hieronim ś. Ktokolwiek práwi z naywyżßych Dygnitarzow Rzeczypoſpolitey/ lubo Burmiſtrz/ lubo Hetman/ lubo Senator/ y Gubernator Rzymu potkał ią ná drodze/ powinien iey był z wielką vczćiwośćią z drogi vſtąpić. A ieśliby też ná ten czás prowádzono złoczyńce iákiego oſadzone° iuż ná śmierć/ á potkáliby ſie z nią/ tedy go záraz dla iey godnośći wolnym czyniono od gárdłá.

Pánieńſtwo w wielkiey cenie mieli.

Ioan. Rufinus.

Y gdy ſie tráfiło/ iż z nich iedne ná imię Klawdyą oſkárżono przed Senatem/ iákoby Pánieńſtwo/ vwiodßy ſie świátem/ ſtráćić nieporządnie miáłá/ tedy ná pokazánie niewinnośći ſwoiey/ ſtátek ieden wodny ná kßtałt okretu robiony/ vwiezły ná piaſku pośrzod rzeki Tybru/ ktorego śiłá ludźi woły y konie przyprzegáiąc/ śćiągnąć nie mogło/ ſámá iedná páſem ſwoim vwiązawßy śćiągnęłá/ wzywáiąc ná pomoc wyświadczenia niewinnośći ſwoiey/ Boginiey Cybele/ ktorey obraz ná tym okrećie był wymálowány.

Auguſ. I. de Ciuit. c. 6. Lact lib. 2. de Ori. error. c. 17 Herod. libr. I. 7.

Niewinność cudownie bywa czeſtokroć wyświadczona.

Ták y fałßywi bogowie/ ábo ráczey pod ich imionámi czárći przeklęći/ ſą poſłußni pánieńſtwu/ y máią ie w poßánowániu / życząc wßytkiego dobrego tym/ ktorzy ſie w czyſtośći kocháią/ á wyrządzáiąc wßelákie przykrośći owym/ ktorzy pogárdźiwßy ták wyſoką cnotą/ zá ćiáłem ſie vdáią/ y ná miętnośćiámi iego. Y z tąd to było że te zákonnice Boginiey Weſty/ lubo nie powinne były czyſtośći záchowywáć

Pogánie od dáwnych wiekow

> *Ktokolwiek pánienstwo pogárdził, záwsze opáczne ná świećie szczęśćie miewał.*

> *Pánienstwo rowna sie godnośći krolewskiey.*

ieno do trzydźiestu lat/ á potym wolno im było iść zá mąż/ iáko o tym świadczy Dionisius Halicarnasæus mowiąc. Inopinabiles vitæ fines; nec fuerunt multum fortunatæ, ita vt eius calamitates in omne in faustum capientes, reliquæ virgines vsque ad mortem innuptæ manerent.

Záczym tákie práwo/ miedzy inszymi konstytucyámi stánelo było w Rzymie/ áby w mieśćie nikt sie nie chował/ ále wszyscy vmárli byli grzebieni zá murámi/ oprocz sámego Cesárzá y żony iego; á potym pánien tych/ ktoreby czystość swoie wiekuistymi czásy ná cześć Bogom swoim poslubiły. Jákoby chcąc pokázáć/ iż pánieństwo rowne iest krolestwu y Cesárstwu/ iáko dźisieysza Ewángelia powiáda. Simile est Regnum cælorum decem virginibus.

Przeto ieśli świát ták szánowal pánieństwo/ y Czárt złośći wszelákie wyrządzał/ gdy ie kto strácił/ coż mniemaćie iáko sie Niebieski on oblubieniec ná nas gniewáć muśi/ gdy ták zacny kleynot czystośći świetey w pomietle mamy/ gdy zápomniawszy powołánia swoiego/ w błoćie sprosnośći ćielesney leżymy/ á iesz cze tym bárźiey/ gdy ślub Bogu oddány złamawszy/ zá świátem y pożądliwośćiámi iego idźiemy.

O Janie ś. Krzśćićielu czytamy/ iż gdy iego národzenie Anyoł Páński rodźicom opowiedźiał/ tedy też przydał y to/ że będźie wielkim przed Bogiem/ ábowiem żadney rzeczy vpaiáiącey człowieká pić nie będźie/ vinum & siceram non bibet. Pytáią sie tu Doktorowie świeći/ to mieysce czytáiąc/ iáko to rzecz podobna/ áby kto mogł bydź wielkim v Páná Bogá dla tego/ że winá ábo gorzałki nie będźie piiał: ponieważ widźimy ták wiele millionow Turkow/ Arabow/ Jndyan y Murzynow co winá nie piiáią/ y żadnego trunku vpaiáiącego/ á przećie y v nas sámych w máley są cenie/ nie tylko przed máiestatem Boskim. Odpowiádáią ći pomienieni Doktorowie/ iż wino iest to/ Symbolum dishonestatis, znákiem iákimsi nie vczćiwego żyćia. A z tąd Páweł ś. mowi. Nolite inebriari vino, in quo est luxuria. Bo kto sie vpiia/ tákiemu rzecz niepodobna záchowáć obietnice w cale/ y czystość pánieńską. Przetoż Anyoł mowi do rodźicow Janá ś. iż ten wász syn będźie wielkim przed Pánem Bogiem/ bo sie nie będźie vpiiał/ záchowa czystość pánieńską wcále/ ktora sie do służy niebá; y dla tego dźiś rzeczono Simile est Regnum cælorum decem virginibus.

> S. Greg. Nissenus & Euthimius.

> Ad Ephe seos 5.

> *Kto sie rad vpiia, ten czystośći záchowáć nie może.*

Vważćie proszę co Jeremiasz mowi do corki Sionskiey/ nápominiáiąc ią áby sie náwroćiłá do oblubieńcá swoiego niebieskiego. A modo voca me Pater meus, Dux virginitatis meæ tu es. Corko powiáda Syonska ktoraś mną wzgárdźiłá/ y vdáłáś sie zá Bogi cudzymi/ to iest/ wy Żydowie/ słudzy moi y narod moy wybrány/ ktorychem ia przeznáczył do oney szczęśliwośći wiekuistey/ do Syonu niebieskiego/ vdáliśćie sie do bałwochwalstwá sprosnego/ mnie Bogá/ Stworce/ y Dobrodźieiá swego porzućiwszy/ wroććie sie do mnie/ á od tąd zowćie mie Oycem swoim/ y Hetmánem ábo wodzem pánieństwá wászego.

> Hier. 3.

Dźiwna to rzecz záiste/ czemu sie Pan Bog nie każe zwáć strożem ábo oblubieńcem pánieństwá/ ále Xiążećiem/ Wodzem y Hetmánem: Dla tego Chrześćiánie moi/ iż stan pánieński iest to stan Rycerski; trzebá woiowáć z ćiáłem/ z czártem/ z pożądliwośćią oczu/ z wyniosłośćią ánimuszu/ ktory pátrzy ná wysokie vrodzenie/ ná wielkie dostátki/ ná śliczność vrody/ y vwodźi sie tym prędko/ y stráći pánieństwo. Przeto potrzebá wodzá/ áby te smysły násze/ y pożądliwośći ćielesne trzymał ná wodzy/ y był Dux virginitatis meæ, zá ktorego dyrekcyą mogłby młodźieniaszek y pánienká ś. wniść bez zmázy wszelákiey ná gody niebieskie.

> *Sam Pan Bog iest strożem y wodzem pánienstwá ná teyże woynie ktora z ćiáłem y pożądliwośćiámi iego toczymy.*

WTORA CZĘSC

Iáko Pánienstwo ma bydź, y ná duszy y ná ćiele niepokaláne.

Philo Heb.

WAdrze bárzo/ mądry Zydowin powiedźiał. Deum esse virũ, non virginum, sed virginitatis, iż Pan Bog iest oblubieńcem/ nie pánieniek świetych káżdey z osobná/ ále pánieństwá niepokalánego/ ktore vlubił w Mátce swoiey przenadrożßey naprzod/ mowiąc przez Dawidá

Psal. 44.

Adducentur Regi virgines post eã. Jam iest Krolem nád wßytkimi rzeczámi/y nád wßytkimi stánámi/ chćiałem sie národźić z Mátki niepokaláney/ ktora mi wprzod czystość swoie poślubiłá/ przetoż iey przykłádem siłá ich po niey będą mi czystość swoie ofiárowáć/ á ia iáko oblubieniec wieczny przyimę to od nich wdźięcznie/ ieśli mi tę czystość y ná dußy y ná sercu záchowáią státecznie.

Z tąd że Páweł ś. námawiáiąc ták młodźieniaßkow iáko też y pánienki niewinne/ áby sie zmázą ćielesną nie mázáli/ mowi do nich w liśćie swoim/

2. Cor. 11

Despondi enim vos vni viro, virginem castã exhibere Christo. Dźiatki powiádam niewinne/ y pánienki vczćiwe/ wiećie o tym że w poślubieniu wßelákim/ do społeczności Erunt duo in carne vna, ták żeby ze dwu person/ było iedno ćiáło/ y iedná dußá ze dwoygá ludźi. A tożem ia ták was poślubił Chrystusowi vni viro virginem castã, ábyśćie ták byli ná dußy/ y ná ćiele niepomázánymi/ iáko iest niepomázánym báránkiem Chrystus Jezus. Nam aliquando est virgo corpore, quæ non est casta mente, mowi Thomaß ś.

1. Cor. 6

Nie káżdy iest czystym co pánieństwo záchowuie, ále ten co y ćiáło, y mysl ma niezmázána.

Częstokroć abowiem náyduią sie tácy/ ktorzy zápomniawßy obietnice y ślubu swoiego/ ktory Chrystusowi Bogu swoiemu oddáli/ będąc czystymi ná ćiele/ nie są czystymi ná vmyśle; mowią słowá nie vczćiwe/ kocháią sie w piosnkách sromotnych/ czytáią wierßyki y piosnki wßeteczne/ rozmawiáią z osobámi świátowymi bespiecznie/ y ták sobie we wßytkim poczynáią/ y w strojách/ y w gestách/ iákoby żáłowáli tego/ iż sie kiedy ná służbę Chrystusowę oddáli/ y iemu czystość pánieństwá swoiego poślubili.

Ná tákich sie tedy Chrystus gniewa/ y niechce ich z sobą ná gody wpußczáć/ ieno tákowych ktorzy są czystymi y w mowie/ y w poyźrzeniu/ y w słuchániu/ y w pomyśleniu serdecznym/ áby mogł bespiecznie do nich mowić/

Cant. 4.

Tota pulchra es amica mea. Dußo pobożna/ podobáß mi sie z czystych zámysłow sercá twoiego. Comæ tuæ sicut purpura Regis iuncta canalibus,

Cant. 1.

ábowiem máß myśli twoie pełne miłośći/ pełne ogniá/ iáko ow ßkárłat ktory dla krolá zrobiony dopiro z fárby wyięto/ niczym nie zmázány. A postępki twoie wßytkie obrocone do tego kresu/ ábyś sobie zárobiłá ná niebo; przetoż Calceabo te hyacintho, vtwierdzę

Ezech. 15

ćię w tym przedśięwźięćiu twoim zbáwiennym/ y będę spráwy rąk twoich dirigowáł ná zásługę nieśmiertelną.

Jnáczey bowiem/ Quid prodest corpus mundum habere, & animam pollutam, mowi Ambroży ś. bo nie wnidźieß ná gody zá oblubieńcem niebieskim: záraz ći rzeką Amen dico vobis nescio vos.

Kto wysoko o sobie trzyma láda iáko bárdzo vpada

Plutárchus nápisał o Alexándrze wielkim/ iż vniozßy sie ßczęśćiem zwał sie synem Bogá Jowißá. Aż kiedy vmárł/ ćiáło iego leżało długo Incuratum & insepultum. o czym mátká iego dowiedźiawßy sie/ z płáczem záwołáłá. O fili, qui cæli particeps esse studebas ne his quidem potiri iam vales, quæ mortalium omnium cõmunia sunt, terra & sepultura. Miły synu/ tákeś sie powiádał wysoko kazał/ żeś sie mnie mátki twoiey Olimpiey wstydźił/ á zwałeś sie Bogiem/ synem Jowißowym/ zápewne niebo sobie y máiestat ná nim obiecuiąc. Alić teraz kiedy śmierć przyßłá/ y tego mieć nie możeß/ co ludźie naubożßy miewáią/ áby ćię przystoynie pogrzebiono w źiemi/ iáko człowieká.

Ták kto ślubuie czystość P. Bogu/ y obiecuie sobie niebo zá to/ niech pátrzy áby y źiemie nie vtráćił/ gdy pánieństwem swoim chłubiąc sie/ nie będźie sie stárał o czystość serdeczną. A miedzy błogosłáwieństwy inßymi/ powiedźiano też tám Beati mundo corde, quoniam ipsi Deum videbunt. Lubo tedy Supergreditur virginitas conditionem naturæ humanæ, iáko ś. Ambroży powiedźiał/ pámiętáć iednák trzebá ná to/ iż nie tylko ćiáło/

ále też y duſze náſze poślubiliſmy Pánu Bogu/ Przetoż incede ſecundum ſponſi tui voluntatem, mowi Tertulianus ábyś y ſerce/ y ćiáło miał niepokaláne/ kiedyś ſie vdał ná ſłużbę Páńſką.

Tertull. lib. de velád. virg. c. 16.

Plutárchus piſze/ iż Pánie Spártáńſkie chadzáły rántuchem przykrywſzy ſie/ áby ich twárzy nikt nie widźiał/ dla tego/ iż káżda iuż nie ſzukáłá podobáć ſie ieno mężowi ſwoiemu. A pánny záśie/ ktore ieſzcze oblubieńcow nie miáły/ chadzáły z twárzą odkrytą áby były widźiáne od wſzytkich/ y podobáły ſie młodźieńcom/ y ták ſzły predzey zá mąż. Był y v nas ten zwyczay zá Oycow náſzych/ ále ſie tera z záwnieśieniem ſtroiow cudzoźiemſkich odmienił. Zamężne iednák pánie/ według náuki Páwłá ś. niemiályby wchodźić do kośćiołá pod piory/ y z twárzą odkrytą/ ále záwinąwſzy ſie przyſtoynie/ áby śmiáłym weyźrzeniem ſwoim/ nie dawáły okázyey nikomu do grzechu; ále owſzem ſtátecznośćią ſwoią/ były młodſzym przykłádem do ſkromnośći.

Plut: in Apoph. Lacō. in Chr.

Białegłowy powinny záwiwſzy ſie do kośćiołá przychodźić, nie zroſtarchánymi włoſami, y twarzą odkrytą.

Dla tego tedy Kośćioł ś. z dawnych wiekow poſtánowił/ áby te pánienki ktoreby czyſtość ſwoie Pánu Bogu ofiarowáły / chodźiły y wklaſztorze ſámym záſłoniwſzy ſie płotnem grubym y geſto nátkánym/ áby ich twárzy nie były od czeládźi/ y świeckich ludźi widźiáne. A ták świadczy Baroniuſz że velum páńieńſkie Erat denſiori tela contextum; nulla erat parte conſpicuum. Przyczynę dáie tego Tertullianus/ iż były iuż oblubieńcowi niebieſkiemu poślubione/ przeto nie miáły ſie iuż nikomu inſzemu podobáć. Nupſiſti enim Chriſto, illi tradidiſti carnem tuam, illi deſponſaſti maturitatem tuam. Wźiełáś powiáda ślub z Chryſtuſem pánno/ kiedyś mu przy profeſſiey czyſtość twoię ofiárowáłá/ iuż ſie nie maſz inſzemu podobáć/ oprocz Bogá twoiego. Dla tegoż y słowká twoie máią bydź oſtrożne/ y pomyślenie twoie świątobliwe. Sermo in virginibus prudens, modeſtus, & rarus, non tā eloquentia pretioſus, quam pudore. A ieſteś pánienką: nie śiedźże w oknie/ nie popiſuy ſie z vrodą twoią ná vlicy. Jeſteś Zakonnicą: nie śiedźże v kraty/ nie ſzczebiec baiek niepotrzebnych.

Mniſzki powinny mieć welum záwſze ná głowie.

Barō. Anot. 5. capite 89.

Tertull. lib. de velád. virg cap. 16.

S. Hieron. e. ad Demetriadem 67

Ale to tylko mow/ co potrzebá twoiá wyćiąga: áby ćię ráczey ze wſtydu páńieńſkiego/ niżeli z iedwabnych słowek chwalono. Jeſteś bowiem Sponſa Chriſti. Jeſteś Electa eius, ſtáray że ſie iákobyś oblubieńcowi ſie ſwoiemu podobáłá/ y otrzymáłá koronę od niego.

Pieknie Optatus Mileuitanus o Zakonnych pánnách powiedźiał. Spirituale nubendi hoc genus eſt: in nuptias ſponſi iam venerant, voluntate & profeſſione ſua. Wſzytkie powiáda pánny ktore ślub czyſtośći Pánu Bogu oddáły/ duchowne z nim małżeńſtwo vczyniły dobrowolnie/ ná ten czás gdy mu pánieńſtwo ſwoie ofiárowáły wiecznymi czáſy/ iáko to y Ambrozy ś. potwierdza mowiąc. Cæterum quæ ſe ſpopondit Chriſto, & ſanctum velamen accepit, iam nupſit, iam immortali iuncta eſt viro.

Optat. libro 6.

Ambro. ad virg Lapſam.

Valerius Maximus piſze/ iż Caius Sulpitius Gallus, Senator Rzymſki/ rozwiodł ſie z żoną ſwoią dla tego/ iż vſtroiwſzy ſie wyſzła ná rynek nie zákrywſzy twarzy ſwoiey/ iákoby chcący ſie komu inſzemu/ procz małżonká ſwoiego podobáć. A zás Tácitus Hiſtoryk przećiwnym ſpoſobem chwali Poppeam Sabinam pánią iedne Rzymſką/ ták wſtydliwą/ iż nigdy przyſtoynośći białogłowſkiey nie przeſtąpiłá/ nigdy z domu z twarzą odkrytą nie wychodźiłá. Rari inquit, in publicum progreſſus, idque velata parte oris, ne ſatiaret aſpectum, vel quia ſic decebat. A pánná Zakonna miáłaby z twarzą odkrytą ſtáć v kraty/ y przeieżdżáć ſie po folwárkách/ vchoway tego Pánie Boże. Iudicabunt vos Arabiæ fœminæ, ethnicæ, mowi Tertullianus Doktor/ quæ non caput tantū, ſed faciem quoque ita totam tegebant, vt vno oculo liberato, contētæ ſint dimidia frui luce, quam totā faciem proſtituere. Potępiłyby nas powiáda ná ſądnym dniu pogáńſkiego narodu białegłowy Arábki/ ktore ná vlicę nie wychodzą/ ieno twarz ták záſłoniwſzy/ áby tylko iednym okiem pátrzáły. A oblubienice Chryſtuſowe/ ktore ſie mu ná wieczną ſłużbę oddáły/ miályby ináczey vkázowáć ſie męſzczyznom/ Boże tego nie day. Anyelſki tu żywot ſobie obráły/ Anyelſkie y czyſte

Val. Maxim. lib. 1. cap 63. de Seuer.

Tac. l. 14

Tertull de velád virg. c. 17 Apul. de Aſin. aur lib. 11.

myśli mieć máią ná ſercách ſwoich; owßem w ćiele żyiąc/ czyſtym ſercem Anyoły ſáme záſługą y meſtwem przechodźić máią.

Pánieńſtwo nie tylko ſie rowná Anyołom, ále ieſzcze przechodźi záſługámi Anyoły ś.

Swiety Cypryan powiedźiał. Cū caſte vixeritis, virgines, Angelis Dei eritis æquales. Gdy powiáda pánienki święte bedźiećie żyć czyſtymi/ y ná ćiele/ y ná duſzy/ ſámym Anyołom Páńſkim bedźiećie rownymi. A Ambroży ś. przydáie/ że ieſzcze y Anyoły ś. przeydźiećie zacnośćią/ ieśli ſie ták záchowaćie iáko Agnieſzká ś. Maior etenim eſt victoria virginū, quā Angelorū, namque Angeli ſine carne viuūt, virgines verò in carne triūphāt.

Ambr. l. de virg.

O Krewźie żenie Eneaſzowey nápiſał ś. Clemens Alexandrinus iż ták byłá wſtydliwa/ że kiedy Troię zburzono/ w ktorey oná mieſzkáłá/ tedy z ogniá vćiekáiąc/ gdy iuż miáſto y zamek gorzał/ nie porzućiłá rántuchá ſwoiego/ ále z twarzą záſłonioną vćiekáłá/ iákoby iey nikt nie widźiał ná twarzy iáka byłá. Ták też o Agnieſzce ś. Hymná kośćielna śpiewa/ iż kiedy ią obnáżono z ſzat/ tedy ſobie vprośiłá v oblubieńcá niebieſkie°/ że iey zárázvroſły włoſy ná głowie ták wielkie/ iż iey ćiáło wſzytko ſtátecznie okryły. A kiedy ią śćinano/ tedy ták vkleknełá/ áby ſie iey ćiáło nágie nie vkazáło; y áby twarzy iey nie przypátrowáli ſie ludźie/ vćiętą głowę/ reką ſwoią po śmierći nákryłá

Clem. Alex. in prod. l. 3

W ſlydu pánieńſkiego wielkim przykłádē Agnieſzká święta.

In morte viuebat pudor
Vultumq; texerat manu.
Terram genu flexo petit
Lapſu verecundo cadens.

Słuſznie tedy o niey Ambroży ś. nápiſał/ iż Magiſterium virtutis impleuit, quæ præiudicium vehebat ætatis. Pokazáłá ſztukę miſtrzowſką w cnotách świętych ieſzcze w leciech niedoyźrzáłych będąc/ iż nie máiąc lat wieku ſwego ieno trzynaśćie/ nie tylko czyſtość ſwoię Pánu Bogu poślubiłá/ ktora dla młodośći lat ſwoich ledwo do grzechu mogłá bydź ſpoſobna/ ále też y ſerce ſwoie/ y pomyślenie wſzytko Pánu Bogu ofiárowáłá/ w ogień od Tyranná będąc wrzucona gdy ſie ták modliłá/ Te deprecor omnipotens, adorande, colende, pater metuēde, quia per ſanctum Filium tuum, euaſi minas ſacrilegi tyranni, & carnis ſpurcitias immaculato calle tranſiui.

Ambro. de virg. lib. 1.

Spráwże to Chryſte Jezu/ przez przyczynę męczenniczki twoiey Agnieſzki ś. ábyśmy też niepokalánymi vſty/ y ſercem/ ćiebie oblubieńcá duſz náſzych chwalili/ y do ćiebie Zbáwićielá náſzego/ quem tota vita amauimus, quem quæſiuimus, & quem ſemper optauimus, beſpiecznie przyſtąpić mogli/ y tobie z Oycem y Duchem ś. ná wiek wiekow pokłon náſz oddawáli. Qui viuis & regnas in ſæcula ſæculorum Amen.

KAZANIE TRZECIE

O pilney ſtraży Pánieńſtwá.

Vigilate itaque, quia neſcitis diem, neque horam. *Matth. 2.*

Gedeonowá potyczká z Mádiánitámi

Czytamy piękną Hiſtoryą w Kśięgách Sędźiow o Gedeonie wodzu ludu Bożeᵒ/ ktory gdy miał zwieść bitwę z Madyánitámi/ vważáiąc iákoby ich poráźić/ bo woyſko ſam miał máłe/ á nieprzyiaćioł było bárzo śiłá; y iego żołnierze byli prośći/ nie ćwiczeni/ y nie świádomi bitwy: á nieprzyiaćiel miał żołnierzá ćwiczonego/ y częſtymi zwy-

byłá figurá potyczki náſzey z námietnośćiámi ćieleſnymi.

ćieſtwy do potyczki śmiáłego: Wymyślił tedy táką ſztukę/ áby ich mogł rozgromić y zwyćiężyć: kazał wſzytkim ſwoim mieć w ręku kágańce zápalone/ y przykryć ogień z wierzchu gárkámi/ á gdy miał w nocy nápáść ná obóz nieprzyiaćielſki/ áby ich tym predzey ſtrwożył/ kazał okrzyk vczynić/ y głowicámi od mieczow owe gárki ktorymi ogień był przykryty potłuc/ á potym w nieprzyiaćielá vderzyć. A ták tą ſztuką zwyćięſtwo otrzymał.

Podobnym prawie ſpoſobem Gedeon náſz niebieſki Chryſtus Jezus/ wodz Kośćiołá ſwoiego świętego/ y ludu drogą krwią ſwoią odkupionego/ zwyćiężywſzy ná krzyżu grzech/ świát/ y piekło/ gdy niezliczone Madyánity tá ieſt pożądliwośći ćieleſne chce zwyćiężyć/ nie wiele żołnierzow do tey potyczki z ſobą bierze/ według onych słow ſwoich/ Multi ſunt vocati, pauci verò electi. A żeby tey máłośći nieprzyiaćiel nie poſtrzegł/ w nocy ſie im każe potykáć/ y okrzyk ná nieprzyiaćielá vczynić. Media autem nocte clamor factus eſt. Ecce ſponſus venit exite obuiam ei. A każe tym żołnierzom ſwoim mieć kágańce zápalone w ręku/ y oley pogotowiu/ áby niegáſły/ nim przyidźie do potyczki. To ieſt/ żeby ći co ćiáło ſwoie chcą zwyćiężyć/ w pánieńſtwie niepokálánym żyiąc/ mieli miłość w ſobie oblubieńcá niebieſkiego/ ktoraby tym ćiáłem z źiemie vlepionym/ iáko gárkiem iákim świecę zápaloną w ſobie pokrywáli/ nie ſzukáiąc ludzkiey pochwały/ ták z záchowánego pánieńſtwá ſwoiego/ iáko y z innych dobrych vczynkow/ ktorymi to dobrymi vczynkámi/ iáko oleiē do lamp czyſtośći opátrzeni będąc/ áby czuynymi byli záwſze nie wiedząc dniá y godźiny/ ktorey ich oblubieniec wynidźie/ kiedy im z śmierćią y nieprzyiaćioły duſznymi potykáć ſie każe. Dla tegoż w dźiśieyſzey Ewángeliey przeſtrzega nas wſzytkich/ ábyſmy ná tę godźinę czuynymi byli/ á oſobliwie tych/ ktorzy mu czyſtość y pánieńſtwo ſwoie ślubem obowiązáli/ nápomina. Vigilate itaque quia neſcitis diem neque horam. Czuyćie práwi y pilno ſie ſtrzeżćie/ ábyśćie ſie świátem nie vwiedli/ y czyſtośći oblubieńcowi wáſzemu poślubioney nieſtráćili/ bo niewiećie kiedy śmierć ná was przyidźie/ niewiećie ieśli ſie będźiećie tý czáſē ná oley/ to ieſt/ ná pokutę mogli zdobyć/ y żáłowáć zá grzechy wáſze.

Nie wiele tákich żołnierow w kośćiele Chryſtuſowym, ktorzyby ćiáło ſwoie zwyćiężyli y pánieńſtwá dochowáli.

Acz wſzyſcy czuć mamy nie wiedząc oſtátniey godźiny kiedy nas záwołáią oſobliwym iednak ſpoſobē ći ktorzy ſie ſłubem, czyſtośći Pánu Bogu dochowáć obowiązáli.

Ná dźiśieyſzym tedy kazániu krotko vważáć będźiemy/ iáko ná záchowánie czyſtośći Pánu Bogu poślubioney/ wielkiey ſtraży/ y wielkiey pilnośći potrzebá/ żebyſmy śluby náſze wcále Pánu Bogu oddawſzy/ mogli ſie beſpiecznie zá nie nagrody v fortki niebieſkiey vpomnieć/ mowiąc káżdy z Dawidem ś. Suſcipe me ſecundum eloquium tuum, & viuam, & non confundas me ab expectatione mea.

Pſal. 118.

Oblubieniec duſz náſzych Chryſtus Jezus/ idąc ná gody one ſwoie wiekuiſte/ chce być przyimowány od pánien/ y chce áby one v pałacu iego niebieſkiego/ iáko żołnierze iácy z pułku Gedeonowego ſtraż odpráwowáły/ máiąc lámpy zápalone w ręku ſwoich/ y oley w naczyniách ná przylewánie do ogniá/ áby czáſu nocnego nieuſtawał. A to dla tego/ iż nie mogą bydź mężnieyſzy żołnierze nád panny/ iż nie mogą bydź czatownicy predſzy ná wſzeláką vſługę nád tych ktorzy czyſtość miłuią.

Namężnieyſzy ſą żołnierze v P. Chryſtuſá, y ná predſzy do potkánia ſie z nieprzyiaćielem, ći co pánieńſtwo záchowáli.

Co oſtrony męſtwá/ powiádáią piſmá ś. tłumácze/ iż Virgines w łáćińſkim iezyku ſą názwáne à virtute & viro, to ieſt/ że pánny máią ſwoie názwiſko od męſtwá/ y od pánowánia; że pánuią nád inſzymi ſtanámi cnotą czyſtośći/ y mężnym ſercem w zwyćiężeniu ćieleſnych námiętnośći. Bo ieśliże ći mogą bydź názwáni pánámi ſmysłow ſwoich/ ktorzy pátrząc ná roſkoſzy tego świátá/ mężnym ánimuſzem zwyćiężáią świát y pożądliwośći iego. Jeśliże y ći godni bydź pánámi/ ktorzy niewidomego nieprzyiaćielá piekielnego y iego wſzytkie podużczenia do grzechow/ ſtáteczną myślą y nie odmienną w ſłużbie Boſkiey wolą zwyćiężáią/ y tryumphuią z niego/ krzyżem Páńſkim odegnawſzy go od śiebie. Dáleko więkſzym ſpoſobem/ y pánámi/ y mężnymi zwyćiężcámi máią bydź miánowáni ći/ ktorzy ćiáło ſwoie włáſne/ y żądze iego máiąc ná wodzy/ ſámych śiebie zwyćiężáią/ według oney przypowieśći Du-

Prou. 16

chá ś. Melior eſt vir patiens, viro forti, & qui dominatur animo ſuo expugnatore vrbium.

Abowiem świát zwyćiężyć ieſt rzecz łatwa bárzo/ bo go iuż ſam Chryſtus zwyćiężył y powiedźiał nam to przez Ewángeliſtę ſwoiego/ Ego vici mundum.

Ioan. 16.

Tákże zwyćiężyć czártá ktorego Chryſtus iuż ná krzyżu zwyćiężył/ nie ieſt rzecz trudna/ ábowiem Traduxit confidenter palam triumphans illos in ſemetipſo. Z kąd y ś. Názyánzenus o ſobie powiáda/ iż częſtokroć iáwnie przychodzącego czártá do ſiebie ſámym tylko krzyżem ś. odganiał.

Ad Coloſ. 2.

Wieksza ieſt rzecz zwyćiężyć ćiáło niżeli świat, y czárta.

Ale ćiáło ſwoie właſne zwyćiężyć y vmartwić w ſobie pożądliwośći iego/ to ieſt meſtwo nád wſzytkimi meſtwy/ y to pánowánie nád wſzytkimi zwyćięzcámi świátá. Tu bowiem vſtáwnie Caro cõcupiſcit aduerſus ſpiritum, & ſpiritus aduerſus carnem, gdźie gdy kto nie záchowa integritatem, łatwiuchno vpádnie/ y w śidłá Czártowſkie wpląta ſie.

Galat. 5.

Dla tego tłumácze piſmá ś. powiádáią/ iż to słowko Integritas, ná ktorym czyſtość pánieńſka záwiſłá/ toż znáczy właśnie/ co y te dwie słowá Intergenitas. To ieſt/ miedzy národzonymi z przodká naſzego Adámá/ náprzednieyſze mieyſce máią ći/ co ſie w pánieńſtwie kocháią/ bo máią florem naturæ, ktorego inſze ſtany przypiſáć ſobie nie mogą. Ták o tym kwiećie pánieńſtwá Pogáńſki Poetá mowi.

Ouid. 14 Meta. 18

Salue virginei flos intemerate pudoris

ktory to kwiát pánieńſtwá/ táką ma moc w ſobie/ że y miedzy nieprzyiaćiołmi Boſkimi miał ſwoie fáwory cudowne/ iáko opiſuią Hiſtorye Pogáńſkie. Abowiem gdy iedne z pánien Rzymſkich/ ktore ſie Weſtales zwáły/ czyſtość ſwoie tey Bogini poświęćiwſzy/ iáko Zakonniczki iákie/ oſkárżono przed Senatem o niewſtyd/ iákoby kwiát pánieńſtwá ſwoiego Bogom poślubiony miáłá vtráćić/ tedy ná wyświadczenie niewinnośći ſwoiey/ w przeták wody nábrawſzy/ ták w cále z rzeki do Senatu przyniosłá/ iż kroplá námnieyſza z niego nie wyćiekłá.

Pánieńſtwu y duſzny nieprzyiaćiel pod czás fawuie.

Podobnym ſpoſobem/ y Montanus Arcybiſkup Toletáńſki niewinność ſwoie oświádczył/ przed wſzytkim ludem miáſtá ſwoiego/ gdy go o niewſtrzemięźliwość vdano przed nimi nie ſłuſznie/ kazawſzy tedy gromádę wielką węgla rozżarzonego nałożyć/ boſymi nogámi/ po Mſzey odpráwioney/ przed oczymá wſzytkich po nim deptał/ bez żadney ſzkody y vpalenia ſwoiego/ y ſzat Biſkupich/ w ktore był vbrány.

Ambroſ. de Mora l. 5 lib. 11 cap. 4.

Z tey to przyczyny powiáda Bázyli ś. oni trzey młodźieniaszkowie od Nábuchodonozorá krolá/ w piec Babiloński wrzuceni/ nienáruſzonymi wyſzli z ogniá/ iż nie náruſzone y niepokaláne pánieńſtwo ták ná ćiele/ iáko y ná duſzach ſwoich/ záchowáli.

S. Baſili. Homil. 1. de ieiun: Daniel. 3

Tákim też práwie ſpoſobem y Agnieſzká ś. w piec ognisty od Aſpázyuſá wrzucona/ iż Chryſtuſá záprzeć ſie niechćiáłá/ iáko kámień Amiántus/ ktory ſie ogniem czyśći y pięknieyſzym zſtáie/ nie tylko nie náruſzona od ogniá/ ále tym pięknieyſza ieſzcze ná ćiele y ná vrodźie ſwoiey wyſzłá. Czemuż? Bo miáłá ſtrożá Anyołá ktory iey od ogniá bronił/ y nie odpuśćił ták ćiáłu iey pánieńſkiemu/ iáko też y ſzátom iey palić ſie/ dla tego/ że y ná vmyśle y ná ćiele pánna niepokaláná byłá.

Agnieſzká ś. w ogien wrzucona dla záchowánego pánieńſtwá, zdrowo y nienáruſzenie z niego wyſzłá.

Kiedy ia bowiem ſyn Gubernatorá Rzymſkiego námawiał áby Chryſtuſá záprzawſzy ſie/ ktoremu czyſtość ſwoie poślubiłá byłá/ ſzłá w ſtan małżeńſki zá niego/ y vrodą iego y vrodzeniem/ y bogáctwy nie pogárdzáiąc mężnym v Chrześćiáńſkim ſercem odpowiedźiáłá. Diſcede à me fomes peccati, nutrimentum facinoris, pabulum mortis. Idź/ powiáda precz ode mnie niewierny pogáninie/ ábowiem vrodá twoiá/ ieſt podżoga grzechu/ vrodzenie ſzláchećkie/ powodem do ſwawoli/ á doſtatki twoie/ przyczyna do wiecznego zátrácenia duſze twoiey. A ia/ powiáda/ mam oblubieńcá Chryſtuſá/ in quem deſiderant Angeli proſpicere, mam obrońcę tákiego/ ktory ieſt Rex Regum, & Dominus Dominantium. Mam obiecáne od niego doſtátki tákie/ iákich oculus hominis non vidit, auris nõ audiuit, & in cor hominis non aſcendit.

Dla Chryſtuſa rozkoſzámi świátowymi wzgárdźiłá.

S. Ambr.

Dźiwnie ſie Ambrozy ś. że ſie ogień Agnieſzki ś. nie iął/ y mowi do pánien wſzytkich w obec. Neque mirum ſi

Tych ktorzy się w czystości kocháią we wszytkich prześládowániách przygodách Anyołowie święci bronią.

pro vobis Angeli militant, qui Angelorum moribus militatis. Już się prawi teraz nie dziwuie o pánny świete/ iż ie wasy ogień nieimuie/ gdy was dla Chrystusá palą; y bestye pożyráć niechcą/ gdy miedzy lwy bywacie wrzucone; y bolu żadnego nie czuiecie/ gdy was kaci rozmáicie męczą: bo was we wszytkich prześládowániách bronią święci Anyołowie/ dla tego/ że tu ná ziemi żywot Anyelski prowádźićie/ y we wszytkim Anyelskie záchowuiecie obyczáie/ pałáiąc miłośćią Boską ná duszy iáko Anyołowie y Cherubinowie iácy. per omnia autem charitatem habentes, quod est vinculum perfectionis.

Ad Colos. 3.

A z tąd iest co ś. Aldelmus Biskup Sáski powiedźiał. Sáctæ virginitatis gloria Angelicæ beatitudinis germana creditur. Tákiey powiáda iest wagi pánieństwo święte/ sámemu Pánu Bogu poślubione/ iż się rowna tu ná ziemi z chwałą Anyołow ś. ktorzy są w niebie/ ták względem miłośći ktorą pałáią przećiwko Bogu stworcy swoiemu/ iáko y względem męstwá ktorym vmocnione/ pogardzáią wszytkimi mękámi y prześládowániámi dla imienia Chrystusowego/ iáko też y względem predkośći/ ábo ochoty do służby Pánskiey.

Jan ś. wychwaláiąc stan pánieński/ powiedźiał w obiáwieniu swoim/ iż widźiał osobliwy pułk miedzy świętymi Pánskimi/ ktorzy vbránymi będąc w száty białe stali ná gorze iedney wysokiey Syon/ iákoby odłączeni od inych świętych; y pytał Anyołá onego ktory go prowádźił/ coby to zacz byli ći święći osobno ná wynioslym mieyscu postáwieni. Alić mu Anyoł odpowie. Ci to są co się grzechem ćielesnym niezmázáli/ & sequũtur Agnum quocumque ierit.

Apoc. 14.

Nie wszyscy święći ták blisko máiestatu Boskiego stoią iáko pánienki święte, ktore osobliwie Báránka niepokaláne go pilnuią.

Vważa to mieysce pilno Petrus Calensis y pyta się/ czemu drudzy święći/ nie mogą ták chodźić zá Báránkiem niepokalánym iáko Virgines, ponieważ w iedneyże są chwale niebieskiey z nimi/ y iescze drudzy dáleko więksże máią zasługi swoie/ niż te pánienki święte; á zwłaszczá ći/ ktorzy męki rozmáite dla imienia Chrystusowego ponieśli y krew swoie rozlali. A odpowiáda/ że nie mogą ták sporo chodźić iáko pánny święte/ y młodźieniászkowie niepokaláni. Bo lubo drudzy święći máią więksże zasługi swoie v Páná Bogá niż pánienki święte/ iednák że iż czystość pánieńską vtrácili/ nie mogą ták sposobnymi/ ták raczymi/ y ták predkimi być do chodzenia zá Báránkiem niepokalánym: iáko więc ći/ co raz goleń złamawszy/ gdy się wyleczą/ chodźić wprawdźie mogą/ nádążyć iednák w chodzeniu y zrownáć z tymi nie mogą/ ktorzy zdrowe y cáłe golenie máią. Bo kiedy dwáy oraz z sobą w drogę wynidą/ ten ktory przez pień/ ábo kłodę iáką obáliwszy się w drodze/ nogę złamie/ muśi się zábáwić/ áż się dostátecznie wyleczy: á ow co zdrowe nogi ma/ dáleko tym czásem zayedźie/ y wszytkę drogę swoię odpráwi. A z tąd to Augustyn ś. powiedźiał. Sequi Agnum quocumque ierit, est ipsius virginitatem mentis, & corporis imitari. A chcećie powiáda iść zá Báránkiem niepokalánym gdźiekolwiek on się obroći/ náśláduyćież go w czystośći pánieńskiey ták według ćiáłá/ iáko y według duszę/ byśćie nie vstáli w drodze.

Aug. lib. de bono virg.

Bo kto poślubi czystość P. Bogu/ y vda się ná służbę iego/ á potym iákoby żáłuiąc tego/ iż pánieństwo swoie oblubieńcowi niebieskiemu kiedy ofiárował/ czyta piosneczki y wierszyki zalotne/ pogląda ná stroie y vrody osob rozmáitych/ słucha przypowiastek y mow wszetecznych/ sam diskuruie chcący się przypodobáć świátu/ y vćieszyć pożądliwość ćiáłá swoiego/ gadkámi przynamniey niepoczćiwymi/ kiedy sam z klasztornego záwárćia według vpodobánia wynidź nie może. Tákowy tráći zasługę swoię w niebie/ omieszkiwa stráży owey/ ná ktorą się wpisał/ áby czuynie pilnował ná przyszćie oblubieńcá niebieskiego: y vbespieczywszy się ná zámysły swoie/ zápomina czásu y godźiny śmierći/ kiedy go ná sąd Boski pozowa/ y ták nie odpowiednie wpada w ćiemnośći nocy wiekuistey/ nie máiąc/ áni oleiu dobrych vczynkow/ áni pochodnie zápaloney w ręku swoich/ to iest/ czystośći Pánu Bogu poślubioney/ y pokuty zá grzechy swoie dostáteczney.

Kto czystość świátowe pociechy opuściwszy, P. Bogu poślubił, ápotym gada o nich y smákuie ie sobie ná myśli, tákowy tráći zasługę w niebie, y miedzy głupie pánny bywa policzony.

O strożnieysze dáleko w tey mierze były Pánny Pogáńskie/ Westie Bogini poślubione/ ktore iáko świádczy

Plinius wchodząc do klaßtoru/ vrzynáły wárkocze ſwoie/ y záwießáły ná drzewie przy fortce klaßtorney wyroſłym/ názwánym od ſtárych Lotthus, iákoby drzewem zápomnienia. A z tąd poßło było v Rzymian przyſłowie ono/ Lotthos capillata, gdy ſię ktora Pánná niechćiáłá wdáć w rozmowy z młodźiencámi/ tedy mowili wiec miedzy ſobą/ cożabo iuż mnißká zoſtáłá? ábo iuż wárkocz ſwoy ná drzewie zápomnienia záwieśiłá? A to dla tego/ iż ktora iuż pánná ná tym drzewie Lothos włoſy ſobie vrznawßy záwieśiłá/ y weßłá do klaßtoru/ tá iuż zápominałá wßytkich roſkoßy świátowych/ niechcąc ſię młodźiencom przypodobáć/ áni ná wolą rodźicow/ áni ná perſwazyą wßytkich powinnych

> Plini. & Solinus de Antiquit. l. 3. cap. 29.

Co ieśliże Pogánki czyniły fałßywym Bogom ſwoim pánieńſtwo ofiáruiąc/ iż ſię nie dáły żadnym świátowym perſwazyom vwodźić/ y od poślubioney czyſtośći do roſkoßy ćieleſnych powroćić. Dáleko wiecey pánienki zakonu Chryſtuſowego/ ktore czyſtość ſwoie oblubieńcowi ſwoiemu niebieſkiemu raz poßlubiły/ y profeſſyą publicè vczyniły/ niemáią ſię názad z ſwoim przedśięwźięćiem do świátá vdáwáć/ niemáią v kráty klaßtorney wyglądáć/ kto y iáki/ lubo z powinnych/ lubo z nieznáiomych przychodźi. Nie máią ſię w gádki z nimi żadne wdáwáć; niemáią ſię wymową ſwoią popiſowáć: niemáią/ y z kápłány y z przełożonymi klaßtoru ſwoiego/ w dyſkurſy ćiekáwe záchodźić/ pod pretextem bádánia ſię o rodźicách/ y o domownikách ſwoich. Abyś snáć zá okázyą/ y podniátą Czártowſką nie przyßły o iáki vpadek/ lubo dußny/ lubo ćieleſny

> *Kto P. Bogu pánieńſtwo poßlubi ten nie ma ſię iuż y myślą ſámą do roſkoßy świátowych wracáć.*

Pięknie ich w tey mierze nápomina Dawid ś. mowiąc. Obliuiſcere populum tuum, & domum patris tui, & concupiſcet Rex decorem tuum. A chceß pánno Bogu poślubiona/ áby krol niebieſki zákochał ſię w pięknośći twoiey/ záwieś że wßytkie włoſy/ to ieſt myśli ſercá twoiego/ ná drzewie zápomnienia przed klaßtorem v forty/ y iuż nie pytay ſię áni o oycu/ áni o mátce áni o pokrewnych twoich; Abyś snáć ćiekáwie gádáiąc o nich/ nie ſmakowáłá ſobie przeßłego żywotá/ y kondycyey świátowey/ á nie zápomniáłá poćiechy duchowney y miłośći oblubieńcá twoiego niebieſkiego/ ktoremuś przyśięgłá/ y raz ſię oddáłá.

> Pſal. 44

Auguſtyn ś. wielki Doktor kośćiołá Bożego/ vpátruiąc iáko to prędko vtrácá niebá/ kto ſię zámyśli o rzeczách tego świátá/ w medytácyách y nabożnych rozmyślániach ſwoich prośi Páná Bogá/ áby mu nigdy ná ſerce nie przypuśćił myśli iákiey świátowey/ y mowi. Obſecro te ſumma veritas per te, ne me permittas in aliqua conſolatione vana conſolari Aby snáć zá tą okázyą nie przyßedłem do vpadku wiecznego/ do ktorego nieprzyiaćiel dußny/ ßtucznie bárzo zwykł ludźi prowádźić nieznácznymi ſpoſobámi/ ták/ że ſię ledwo tyśięczny obaczyć może.

> S. Aug. in ſolil. cap. 22.

Stárzy Poetowie/ Owidius/ Horátius/ Státius/ y inßy/ powiádáią/ iż woz Bogini Wenery/ ná ktorym ſię oná woźiłá/ nie konie/ ále dwáy łabędźie bieluśienieczcy ćiągneli. A kiedy przyßło iey świeto odpráwowáć/ to iey ná ofiárę wieprzá ofiárowano/ nie łábędźiá. Dźiwnią ſię temu Doktorowie święći/ á miedzy nimi oſobliwie ś. Remigius/ ktory powiáda/ że Porc⁹, dicitur quaſi ſpurc⁹, bo ſię wala w błoćie/ á łábędź záśię vſtáwnie ſię w wodźie kąpie. Jákoż tedy ták przećiwne zwierzętá ſtárzy Boginicy Wenerze ofiárowáli/ ponieważ iedno z nich było plugáwe/ á drugie ochędożne. Dawáli znáć/ mowi Remigius ś. przez to/ iż ćieleſna pożądliwość/ kto iey nie vmie trzymáć ná wodzy/ z ták pięknego kwiátu pánieńſkiego/ czyni beſtye plugáwe iáko świnie; czyni z liliey ćiernie; z białego łábędźiá vmázánego w błoćie wieprzá; z mądrych pánien/ iákośćie w Ewángeliey ſłyßeli/ głupie; y z oblubienic Chryſtuſowych/ niewolnice ßátáńſkie/ ktore vſłyßą głos ſtráßliwy v forty niebieſkiey. Amen dico vobis neſcio vos.

> Alex. ab Alex. l. 3 Genial. cap. 12.
>
> Remig. in Matth 8.
>
> *Gdy poßlubiwßy kto czyſtość P. Bogu myśli potym o ćieleſnośći ſtáie ſię z białego łábędźia plugáwym wieprzem.*

A przetoż wßyſcy czuymy koło śiebie; ále oſobliwie/ ktorzyſmy czyſtość pánieńſką Chryſtuſowi poślubili/ pámiętáiąc ná to iżeſmy niebieſki żywot záczęli gdyſmy czyſtość náßę niebieſkiemu oblubieńcowi poświęćili. Quis neget hanc vitam eſſe de cælo, mowi Ambroży ś. quam non facile in-

S. Ambr. l. de virg.

Sposob záchowánia czystośći przez sámego Chrystusá, iáko kleynotni ebieski ludźiom iest vkazány y iáko wiele rzeczy świątobliwośći Boskiey ná zálecony.

uenimus in terris, nisi postquam Dominus in huius corporis membra descendit? Niewiedźiał powiada świát tego/ iż pánieństwo iest żywotem niebieskim/ podobnym náturze Anyelskiey/ áż dopiro teraz/ kiedy Magni consilij Angelus Syn Bogá Oycá przedwieczny/ zstapiwszy z niebá/ z Pánny sie národźić raczył/ y pánieństwo nam/ bedac sam niepokalánym Báránkiem/ swoim przykłádem zálećił. Hoc genus virginum nulla corporalis fæcunditas protulit. potwierdza ś. Augustyn mowiac/ nō est hæc proles corporis & sanguinis. Ale z niebá nas tego náuczono/ ábysmy pánieństwo świete szánowáli/ wysławiáli/ y záchowáli/ ták ná sercu/ iáko y ná ćiele.

Cypryan ś. Meczennik/ ták siłá tytułow zacnych pánieństwu Bogu poświeconemu dawszy/ náostátek powiedźiał/ iż iest obrázem Bożym/ wyrażáiacym w sobie świátobliwość Páńską. Dei imago est, respondens ad sanctimoniam Domini. A to dla tey przyczyny/ iż kiedy vważamy Bostwo iego ś. niesKonczone/ nie znáydujemy mu ná źiemi obrázu podobnego/ ieno sámego Chrystusá / ktory iest imago diuinitatis iáko Páweł ś. vczy. Kiedy zás vważamy Boską iego náture ábo substáncya/ że iest duchem szczyrym y nieśmiertelnym/ vpátruiemy ten obraz iego ná duszách nászych/ kiedy stwarzáiac pierwszego rodźicá nászego powiedźieć raczył/ faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram. Potym kiedy vważamy madrość iego niewypowiedźiána/ widźimy iey obraz w Doktorách y Apostołách śś. Bo kiedy o sobie powiedźiał/ Ego sum lux mundi, powiedźiał tez y o nich Vos estis lux mundi. Zás kiedy vpátruiemu iego możność/ y potege nieogárniona/ widźimy iey obraz w Krolách/ y w Kśiażetách/ y potentátách tego świátá/ o ktorych powiedźiał/ per me Reges regnant, á ia sam iestem/ Rex Regum & Dominus Dominantium. Ale gdy sie przypátruiemy świátobliwośći iego ná ktora Seráphinowie świeći zápátruiac sie vstáwnie mu śpiewáia/ Sanctus Sanctus Sanctus Dominus Deus, nie widźimy obrázu tey świátobliwośći ieno w pá-

Pánienki świete świetośći Boskiey obraz ná sobie noszá.

nienkách śś. Abowiem to słowo Sanctus w Græckiey Ethimologiey Agios, iáko świadcza ś. Thomasz/ Origenes/ y Eugubinus/ znaczy Sine terra, aut extra terram. Że tedy Pan Bog nász iest ták świety/ czysty/ y niepokalány/ iż żadney zmázy źiemskiey w substáncyey swoiey mieć nie może; dla tego pánieństwo iemu poświecone obrázem iego być rozumiemy/ iż panny ś. żyiac ná źiemi/ ták świátobliwy żywot wiodá/ iákoby w niebie sie być zdáły/ respondens ad sanctimoniam Domini. To iest/ nic o rzeczách źiemskich nie myślac/ nic nie ogleduiac sie ná roskoszy ćielesne/ nic nie szukáiac poćiechy y kontentece serdeczne/ z rozmowe ćiekáwych/ ábo z czytánia kśiag załotnych/ y z pogladánia ná vrode mezczyzn vdátnieyszych. Ale cáłym sercem o Pánu Bogu myślac/ y vstáwnie iego miłośćia pałáiac/ vmartwiáia smysły swoie/ y stáráia sie przez dobre vczynki/ iákoby mogły oleiu co naywiecey przyczynić do lámp swoich/ y być gotowymi ná przyiećie oblubieńcá niebieskiego y oblubienice/ z ktorymby wszedszy ná gody wiekuiste/ otrzymały od niego immarcescibilem coronam przykłádem Agnieszki ś.

Agnieszká ś. z wielą pánienek świetych vkázawszy sie rodźicom swoim. powiedźiáłá im w iákiey cenie iest pánieństwo w niebie, y iáko oná dla niego kroluie w niebie.

Ktora korone meczeńską otrzymawszy Agnieszká ś. rodźicom swoim po śmierći vkázáłá sie z gromada wielka pánienek świetych/ gdy przy iey grobie czásu iednego modlili sie w nocy/ y powiedźiáłá im/ Ne me parentes mortuam lugeatis, nam vna cum his virginibus viuo apud illum in cælis, quem in terris tota mente dilexi. Nie mylćie sie ná tym/ ábych ia miáłá vmrzeć/ bedac okrutnie zámordowána/ od srogiego tyránná/ abowiem ktoremum czystość moie pánieńską cáłym sercem poświećiłá/ y zá iego imie świete meczeństwo poniosłá/ z Jezusem Chrystusem teraz w krolestwie niebie skim żyie ná godách onych niesKonczonych/ ná ktore y te pánienki/ co ie kolo mnie widźićie/ iáko madre z lámpámi goráiacymi miłośćia Boską/ y znaczynámi pełnymi dobrych vczynkow weszły/ y tám żyć bedźiemy z oblubieńcem dusz nászych ná wieki niesKonczone.

Zdarzże to Zbáwićielu nász/ ábysmy tez y my grzeszni/ zá przyczyna tey

oblu-

oblubienice/ y meczenniczki twoiey Agnieszki ś. nie záśnieli snem śmierći wiekuistey/ kiedy ná nas záwołáia/ Ecce sponsus venit exite obuiam ei. Ale to nam racz zdárzyć/ vt quam veneramur officio, etiam pie conuersationis sequamur exemplo. żebysmy też z pochodniámi wiáry żywey/ y oleiem vczynkow miłośiernych/ weszli z toba Bogiem nászym ná gody one wiekuiste/ gdźie ty żyiesz y kroluiesz z Oycem y Duchem ś. ná wiek wiekow/ Amen.

Ná dźień Oczyszczenia P. Máryey,

Ewángelia v Lukaszá S. w Rozdź. II.

WOn czás: Gdy sie wypełniły dni oczyśćienia Máryey według zakonu Moyzeszowego: przynieśli Jezusá do Jeruzalem áby go stáwili Pánu (iáko ná pisano iest w zakonie Páńskim: Ze wszelki mezczyzná otwieráiacy żywot/ świetym Pánu názwány bedźie) A iżby oddáli ofiáre wedle tego co iest powiedźiano w zakonie Páńskim/ pare Sinogárlic/ ábo dwoie gołabiat. A oto był człowiek w Jeruzalem/ ktoremu imie Symeon: á ten był człowiek spráwiedliwy y bogoboyny/ oczekiwáiacy poćiechy Izráelskiey: á Duch świety był w nim. Y oznaymiono mu było przez Duchá świetego/ że nie miał ogladáć śmierći/ ażby pierwey ogladał Chrystusá Páńskiego. Y przyszedł w duchu do kośćioła. A gdy rodźicy wnośili dźiećiatko Jezusá/ áby zá nie vczynili wedle zwyczáiu zakonnego: on też wźiął ie ná rece swoie: y błogosłáwił Bogá/ y mowił: Teraz Pánie puszczasz sługe twego w pokoiu/ według słowá twego. Gdyż oczy moie ogladáły zbáwienie twoie. Ktores zgotował przed oblicznośćia wszytkich ludźi. Swiátłość ná obiáwienie Pogánow/ y chwałe ludu twego Izráelskiego.

KAZANIE PIERWSZE

O Cnocie posłuszeństwá Swiętego.

Vt sisterent eum coram Domino. *Lucæ 20.*

Ze człowiek nie chce bydź posłusznym Pánu Bogu, dla tegośie z nim źle dźieie.

WSzytek vpadek człowieczy/ y wszytká iego zgubá/ ztad pochodźi/ słucháczc w Pánu Bogu mili: iż nie chce bydź posłusznym práwu Bożemu y ták żyie ná świećie iákoby nikogo Pánem nád soba nieznał. Y ták pierwszy rodźic nász Adam ieno wprowádzony

był po stworzeniu swoim do Raiu/ záraz chćiał być podobnym Bogu/ y przestąpił ono roskazánie aby nie pożywał owocu z drzewá zakazánego. Wyrzucá mu to ná oczy Hieremiasz Prorok ták mowiąc. A sæculo confregisti iugũ, rupisti vincula, dixisti non seruiam.

Hier. c. 2

A iáko ná on czás oszukał czárt przeklęty pierwszego rodźicá nászego przywodząc go do nieposłuszeństwá/ ták y teraz nas tymże sposobem pobudza do grzechu/ mowiąc/ żesmy iuż z niewoley práwá Moyzeszowego wyszli przez Chrystusá/ iuż nam nie potrzebá dáwáć dźieśięćin/ gdysmy weń vwierzyli/ nie trzebá pośćić/ y modlić sie/ y inszych dobrych vczynkow czynić. A ták sie tego chwyćili ludźie nie rozmyślni/ ludźie swowolni/ y rozmáitych Hæreżyi z tąd nárobili. Lecz nám ktorzysmy są w kośćiele Kátholickim nieprzystoi sie wyłámywáć z woli Bożey ále prośić Páná Bogá z Dawidem ś. mowiąc. Legem pone mihi Domine viam iustificationum tuarum & exquiram eam semper. Powodem nám do tego Pánná Márya ktora lubo nie podlegáłá zakonowi/ według zakonu iednák odpráwiwszy dni 40 po národzeniu syná swoiego/ stáwiłá sie do kośćiołá z ordynácyey Moyzeszowey/ áby y Chrystusá Páná præsentowáłá w kośćiele Sálomonowym/ y sámá według ceremoniy Żydowskich oczyszczenie otrzymáłá/ iákośćie w Ewángeliey słyszeli Cum complerentur dies purificationis Mariæ secundùm legem Moysis, tulerunt Iesum in Ierusalem vt sisterent eum Domino.

Ray vtráćilismy przez nie posłuszeństwo.

Psal. 118

Mamy sie tedy posłuszeństwá vczyć z przykładu Panny Máryey ktora lubo niepowinna byłá podlegáć zakonowi Moyzeszowemu, czyniłá iednák wszytko co zakon roskazował czynić.

Żeby sie było dość vczyniło práwu nápisánemu. Sanctifica mihi omne primogenitum tam de hominibus quam iumentis: mea enim sunt omnia. Co sie według litery rozumie/ to iuż z stárym zakonem vstáło/ y nie powinnismy pierworodnych synow nászych Pánu Bogu do kośćiołá oddáwáć ná vsługę/ iáko Żydźi czynili. Ale według duchownego rozumienia/ iestesmy powinni Pánu Bogu oddáwáć ná cześć y ná chwałę iego wszytkie primogenita nostra, serce/ wolą/ rozum/ smysły/ y siły násze/ y wszytkie nákoniec przednieysze dostátki násze. Boże Pan Bog powiedźiał przez Moyzeszá/ Mea enim sũt omnia dla tego ábysmy tego roskazániu y práwu zdáli sie być posłusznymi/ powinnismy mu wszytkie przednieysze rzeczy oddáwáć powinnismy tego práwu y woley podlegáć. A to przykładem Nawiętszey Pánny Máryey/ o ktorey posłuszeństwie mowić/ y do mey sie posłuszeństwá vczyć/ ná dźiśieyszym kazániu będźiemy. Oycze Boże iakoś pokazał Symeonowi zbawienie twoie/ ták y nam vżycz łáski swoiey/ prośimy ćię z Psalmistą ś. Ostende nobis Domine misericordiam tuam, & salutare tuum da nobis.

Lucæ 2.
Num. 8.

Psal. 84.

Kiedy vważa Ezdrás święty wszytkie rzeczy ktore Pan Bog ná tym świećie stworzył/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ tedy zadźiwiwszy sie temu/ iż to wszytko poddáł pod moc człowiekowi/ tylko sobie ze wszytkich rzeczy stworzonych iedne owieczkę obrał/ tedy ták do Páná Bogá mowi. Ex omnibus plasmatis pecoribus, prouidisti tibi ouem vnam. Niezdami sie aby to miał Pan sobie owce z bydlat iedne obráć/ gdyż przez Psalmistę powiedźiał. Meæ sunt omnes feræ syluarum iumẽta in mõtibus & boues. podobno to sobie Pan Bog obrał owieczkę rozumną/ onę Ráchel śliczną Pánnę Máryą. Wiećie Chrześćiánie onę Historyą o Iákubie Pátryársze ktory Labanowi służył lat śiedm/ owce v niego pásąc/ áby mogł otrzymáć zá żonę corkę iego piękną Ráchel/ á gdy go ná weselu oszukano/ y miásto Ráchel/ podrzucono mu iey śiostrę szpetną oczu opárzystych Lią/ służył znowu Labanowi drugie śiedm lat/ áby mogł mieć onę piękną Ráchel zá żonę/ z ktorą potym splodźił dwunastu synow/ od ktorych poszło dwánaśćie pokolenia Żydowskiego. Miedzy tymi dwunastą bráći był nam łodszy Beniámin/ á środni był Ioseph/ ktorego bráćia stárszy záprzedáli byli do Egyptu. Tám gdy był rządzcą wszytkiego krolestwá postánowionym od Pháráoná/ á bráćia iego przyszli byli do Egyptu dla zbożá/ pod czás roku głodnego/ poznał ich brát Ioseph/ ále ich niechćiał do łáski swoiey przypuśćić/ ażby mu byli stáwili młodszego brátá Beniámina.

4. Esdr. cap. 5.

Ráchel z Żydowskiego rozumie sie owcá.

Ráchel rodźiła Iakubowi dwunastu synow, od ktorych poszło dwánaśćie pokolenia Żydowskiego.

Wykład Historyey o Iozephie Pátryarße nápisáney

Rzadzcá Egyptu Jozeph/ ieſt to Bog Oćiec rzadzcá świátá wßytkiego/ ktory niechćiał nas ſtworzenia ſwoiego przyiać do łáſki/ ážbyſmy mu ſtáwili do Kośćiołá młodßego brátá Beniámina/ to ieſt/ Jezuſá Páná maluczkiego/ ktorego śliczna oná Ráchel/ ná duſzy y ná ćiele niepokaláná Pánná Máryá/ owcá oná przed wieki/ że wßytkich iedná obrána przyniosłá ná reku ſwoich (Ráchel w Zydowſkim iezyku/ mowi Hieronim ś. znáczy ſie owcá po náßemu) áby go ſtáwiłá Pánu/ vt ſiſterent eum coram Domino hoſtiam viuam, ſanctam, Deo placentem.

Czemuż go ſtáwiłá? temu áby ſie pokazáłá byc posłußna Zakonowi Páńſkiemu/ y nas tego posłußeństwá ſwoim przykłádem náuczyłá/ lubo temu práwu y Chryſtus Pan/ y oná nie podlegáłá. Bo práwo było Moyzeßowe tákie. Mulier quæ ſuſcepto ſemine peperit maſculum offeret pro peccato. A Pánná Náświetßa/ ktora ſámá bez grzechu ſie poczełá/ bez grzechu ſie národźiłá/ y bez grzechu tež porodźiłá ſyná z ſpráwy Duchá ś. nie z małżeńſtwá iáko inße białegłowy/ nie podlegáłá temu práwu/ ták iáko y ſyn iey námilßy. Ale żeby nam przykład posłußeństwá świetego zoſtáwiłá/ y ſámá ſie tym bárźiey Bogu Oycu przypodobáłá/ ktory obedientiam magis vult habere quam ſacrificium, dobrowolnie temu práwu podlega/ ták iáko tež dobrowolnie ſam Chryſtus Pan ćiáło náße ludzkie y náturę ná ſie przyiął/ y dobrowolnie wßytkie meki/ y vtrapienia zá nas ponośił. reputatus tanquã leproſus, & percuſſus à Deo.

Dźiwna rzecz czemu Mattheuß ś. wyliczáiac Análogia Páná Jezuſowa nie záczał iey od Adámá/ ábo od Noego; ále od Dawidá/ y od Abráhámá. Liber generationis Ieſu Chriſti Filij Dauid, filij Abraham. Dla tego Chrześćiánie/ iž tu Chryſtus Pan przyßedł był pełnić wolą Oycá ſwego niebieſkiego/ y bydź mu posłußnym/ y ták o nim Kośćioł ś. mowi. Chriſtus factus eſt obediens vſque ad mortem. A posłußeństwá naywiekßym był wzorem Abráhám/ ktory ná roſkazánie Páńſkie porzućił Oyczyznę ſwoie/ á peregrynował do źiemie cudzey; ofiárował ſyná Izáaká kiedy mu roſkazono/ y czynił to wßytko co mu kolwiek Pan Bog roſkázował z wielkim posłußeńſtwem. Dla tegož w Análogiey ſwoiey non Angelos, ktorzy mu záraz po ſtworzeniu ſwoim rebellizowáli w niebie/ ſed ſemen Abrahæ apprehendit, iáko Páweł ś. powiáda.

W ſtárym zakonie wizerunkiem posłußeńſtwá Abráhám Pátryárchá ſ naprzod. Poni Krol Dawid

O Dawidźie tež świetym wiećie/ že we wßytkim był posłußny P. Bogu z ſercá iego mándatá pełniąc. Paratum cor meum Deus, paratum cor meũ. Dwá rázy mowi paratum, áby pokazał/ iž ná ßcześćie/ y ná vtrapienie był gotowym; gotowym y ná žebránie y ná krolowánie/ y ná wßytko coby mu był Pán Bog roſkazał; y dla tego ná drugim mieyſcu o ſobie mowi. Propter verba labiorum tuorum, ego cuſtodiui vias duras. A že Pánná ßłá ze krwie Abráhámá y Dáwidá/ ták iáko y ſyn iey iedyny Chryſtus Jezus/ dla tego chćiáłá w posłußeńſtwie przodkow ſwoich náśládowáć/ y we wßytkim pełnić Zakon Páńſki przez Moyzeßá świátu podány.

Pánná Naświetßa przodkow ſwoich Abrahamá y Dawidá w posłußeńſtwie náśládowałá

Ciežka to rzecz byłá nośić ſyná w żywoćie/ ktora czyſtość pánieńſka poślubiłá/ ále že táka byłá wola Boža/ odpowiedźiáłá Anyołowi. Ecce ancilla Domini fiat mihi ſecundùm verbum tuum. Ciežka było płáćić od ſyná trybut pogłowny/ ktory świát ſtworzył/ y ktoremu wßyſcy ſie krolowie kłániáią. Dáłá ſie iednák w regeſtr wpiſáć/ gdy wßytek lud popiſowano/ z roſkazánia Ceſárzá Auguſtá; y od śiebie/ y od ſynaczká ſwego zápłáćiłá w Bethleem. Ciežka rzecz byłá nie mieć goſpody temu/ ktory niebioſámi włada/ ále ſie poniewieráć w ſtáyni miedzy bydlety/ ktoremu niezliczone chory Anyołow ſłuža. Jednák pokornie znośi wßytko/ y ſtworce wßytkich rzeczy kłádźie we žłobie ná ſłomie. Ciežko było vćiekáć przed Herodem do Egyptu ktorego mocy nikt ſie nie vmknie/ y przed ktorym nikt ſie nie ſkryie; poniewiera ſie iednák z kochánym ſynem miedzy obcymi ludźmi/ propter verba attamẽ labiorum verbi cuſtodiui vias duras. Ták tež y teraz ćiežka ieſt rzecz oczyśćzáć ſie/ ktora zmázy žadney ná ſobie nie ma/ y owßem ieſt pulchra vt luna

Ale osobliwie od syná swoiego kochánego pokory sie vczyłá.

electa vt sol, ále musiáłá dla posłußeństwá/ ktore ná sie ták dobrowolnie przyiełá/ iáko y syn iey iednorodzony. A dla tegoż mowi do nie°/ trahe me post te, iáko sam iesteś posłußny Bogu Oycu/ ták y ia niech bede posłußna we wßytkim.

S.Ber.sermo de visi.

Pieknie vważa to Bernat ś. mowiąc. Et quid mirum si indiget trahi, quæ post gigantem currit, quæ comprehendere nititur eum, qui salit in montibus, transilit colles? velociter enim currit verbum eius. Czemuż ták chce vśilnie bieżeć zá nim: bowie iż qui sequuntur illum, non ambulant in tenebris.

Læuit.8.

Godna iest rzecz vważenia/ co piße Moyzeß w Rytuale swoim/ o poświęceniu Aároná y synow iego. Kiedy go pomázał ná kápłáństwo oleiem/ wylawßy ná głowe iego/ poświęcił go P. Bogu zá naywyżßego kápłáná. Obtulit & arietem consecrationis; quem cum immolasset, sumens de sanguine eius, tetigit extremum auriculæ Aaron, & pollicem manus eius dextræ similiter & pedis. A ták też wßytkich synow iego oną krwią dotykał sie/ do prawego vchá/ y do wielkiego pálcá práwey reki/ y práwey nogi/ á ostátek krwie oney wylał około ołtarzá. Mogłby tu kto pytáć/ y słußnie bárzo/ czemu tylko końcá vchá tą sie krwią dotknął Moyzeß Aaroná/ czemu niepomázał wßytkie° vchá/ ábo wßytkiey głowy? Czemu nie wßytkiego ćiáłá/ ále tylko koniec pálcá wielkiego práwey reki y práwey nogi/ czemu nie lewey? Czemu nie obudwu? Chćiał náuczyć posłußeństwá. Bo w piśmie ś. vcho znáczy posłußeństwo. A reká práwa y nogá są to instrumentá posłußeństwá. Gdy bowiem kto nam co roskázuie/ to záraz vchá nádstáwiamy/ a osobliwie práwego/ y kiedy do exekucyey/ oney rzeczy nam roskazáney przystepuiemy/ tedy sie/ ábo reką/ ábo nogą wprzod práwą/ niżeli lewą porywamy. A ták gdy co Pan Bog ludowi Izráelskiemu roskázował/ vchá mu nádstawiáć kazał. Audi Israel præcepta Domini Dei tui. Gdy do oblubienice swoiey kocháney mowił/ vchá nádstáwiáć kazał. Audi filia & vide, & inclina aurem tuam. Vchá y od nas wßytkich wiernych swoich potrzebuie/ ábyśmy słucháli słow iego/ y pilnowáli przykazánia iego; ábowiem beati qui audiunt verbum Dei & custodiunt illud.

Iáko Pan Bog záwße tego chce po nas ábyśmy przykazániu iego świetemu byli posłußni.

Słußnie tedy Piotr ś. vćiął vcho Malchusowi/ áby mu otworzył słuch do przyiećia prawdy/ iáko vważa Bernat ś. Słußnie vchá nádstáwiał Dawid ś. gdy mowi w Psalmie swoim. Audiam quid loquatur in me Dominus Deus, bo sie chćiał náuczyć przykazánia iego. Słußnie woła Sámuel/ Loquere Domine quia audit seruus tuus, bo chćiał chodźić zá wolą iego. Słußnie Ezdrás tymi słowy modli sie do Páná Bogá/ Loquere Domine meus tu in me, noli me derelinquere, vt non frustra moriar: ábowiem niechćiał vmrzeć/ sprzećiwiáiąc sie mándatom Páńskim. Słußnie sie tym ßczyći Izáiaß/ iż Dominus Deus aperuit mihi aurem, & ego non contradico, retrorsum non abij. Nákoniec y sam Zbáwićiel tym sie chlubi/ iż słuchał woley Oycá swoiego niebieskiego/ gdy mowi: Sacrificium & oblationē noluisti, aures autem perfecisti mihi. Toż świadczy y o Apostołách swoich: Vos autem mundi estis propter sermonem, quē locutus sum vobis. Toż y o wßytkich narodách/ ktorzy ieno vwierzyli weń. Populus quem nō cognoui seruiuit mihi, in auditu auris obediuit mihi.

Instrumentem posłußeństwá iest vcho náße.

Słußna ábowiem/ áby z tąd było lekárstwo/ z kąd poßła ná człowieká y chorobá. Przez vßy/ iáko przez wrotá śmierć weßłá do człowieká/ gdy pierwßy rodźic náß Adam/ vsłuchawßy rády weżowey/ y żony swoiey/ zgrzeßył; áby też przez vßy y drogá do zbáwienia otworzyłá sie/ gdy vsłuchamy głosu Páńskiego. Ale záraz z predką reką y z predką nogą do wykonánia te° co nam z niebá przez vßy bedźie roskazano. To iest: áby ten co náucza/ sam rzeczą sámą wykonywał/ y ten co słucha: nie tylko to vmiał co roskazano/ ábo wiedźiał/ ále też w rzeczy sámey czynił. A dla tego to krwią kozłą Aaroná y synow iego pomázywano/ iż koźieł iest bydle posłußne/ náwet kiedy go y ná rzeź ábo ná zábićie wiodą/ nic sie nie zprzećiwia/ ále we wßytkim iest posłußne rzeźnikowi. A

Koźieł w stárym zakonie, był znákiē posłußeństwá.

wi. Rztąd też Apostołowie śś. Gaudebant quod digni habiti sunt pro nomine Iesu cõtumeliam pati. Nic się nie sprzećiwiáli przenásládowni-kom swoim.

A że Chrystus Pan głowá wiernych swoich był factus obediens Patri vsque ad mortem, mortem autem crucis. Tedy też y naświetsza Pánna mátká iego/ lubo ná sobie żadney zmázy nie miáłá/ y lubo żadnemu práwu Moyzeszowemu nie podlegáłá/ iż chćiáłá we wszytkim namilszego syná swego násládowáć/ chćiáłá się też oczyszczáć w kośćiele Sálomonowym/ áby posłuszeństwo swoie pokazáłá. Y dla tego mowi Nigra sum sed formosa. podlegam práwu/ ále nie iestem winná/ oczyszczenia proszę/ álem niepokalána przyszłá/ stáwię się przed was kápłáni z synaczkiem swoim/ ále on iest Bogiẽ y Pánem nászym/ on zakonodawcą/ on ofiárą/ y naywyższym kápłánem. Przetoż/ nolite me considerare quod fusca sim quia decolorauit me Sol. Ja to nie dla tego czynię/ żebym byłá powinná/ ále iż ták mię náuczył syn moy kochány słonce spráwiedliwośći.

Lubo się Pánna Naświętsza oczyszczáłá w kośćiele Salomonowym dla posłuszeństwá zakonu Moyzeszowego iednák że wierzyć mamy Katholicy, iż nigdy nie zmázana byłá ták ná duszy, iáko y ná ćiele.

Lubo tedy śiłá inszych świętych stárego zakonu Pátryárchow/ Prorokow/ Kápłánow/ y Pań świętych było/ żaden iednák z nich/ nie zrownał posłuszeństwem z Pánną Máryą/ ktora manum suam misit ad fortia, y co sercem wierzyłá/ vsty wyznawáłá/ to rzeczą sámą czyniłá. Trzebá było obrzezáć dźiećię Páná Jezusá/ nie sprzećiwiáłá się temu. Trzebá go było ofiárowáć w kośćiele Sálomonowym/ szłá z nim záráżem; trzebá go było okupowáć/ dáłá párę gołębi/ y párę synogárlic. Trzebá było sámey oczyśćienia prośić/ prośiłá y vpokorzyłá się/ áby nas posłuszeństwá náuczyłá/ áby nam wzor zostáwiłá cnoty ták wielkiey.

Násláduymyż tedy Bogárodźićielki przeczystey/ á bądźmy posłusznymi vstáwom kośćielnym/ nie pytáiąc się czemu to postánowiono/ ábo owo/ ále tylko z ochotą wypełniáiąc co nam kośćioł roskázuie czynić dla zbáwienia nászego.

Oczyszczaymy sumnienia násze spowiedźią/ pokutą/ y skruchą serdeczną/ gdy się stáwiemy do Páná; bo ieśliże mátká iego niepokalána/ grzechu żadnego ná sobie nie máiąc/ oczyszczenie ná się przyięłá/ dla tego nam dáleko większym sposobem potrzebá się od grzechow oczyszczáć/ ktorzyśmy in iniquitatibus są concepti,& in iniquitatibus nati. ábyśmy mogli z Symeonem bespiecznie przy śmierći mowić. Nunc dimittis. &c.

Iáko mamy oczyszczáć sumnienie násze, ieśli chcemy bez zmázy wniść do niebá.

Vćiekaymy się tedy pod iey protekcyą/ żebyśmy nie zátonęli w grzechách nászych/ y niepoginęli w nieprawośćiách/ ále zá iey intercessyą/ mogli widźieć Salutare Dei nostri, quod parauit ante faciem omnium populorũ, Amen.

KAZANIE WTORE

O ofierze przynieśioney dźiśia do Kośćiołá Jerozolimskiego.

Postquam impleti sunt dies purgationis Mariæ secundùm legem Moysi: tulerunt Iesum in Ierusalem, vt sisterent eum Domino. *Lucæ 2.*

Zacność kośćiołá Ierozolimskiego, z zacnośći ofiáry ktorą przyniosłá PánnáNaświętsza do niego.

Nie miał w sobie zacnieyszey ofiáry nigdy kośćioł Jerozolimski/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iáko ią miał w dźień oczyszczenia/ niepokaláney dźiewice Máryey. Ktora świątobliwośći będąc sámá niewypowiedźiáney/ świętego nád świętymi

synaczká swoiego Chrystusá Jezusá/ wespoł z oblubieńcem swoim mienagá-nionego żywotá Jozephem/ Bogu Oycu niebieskiemu zá wszytek narod ludzki ofiáráwáłá/ y podáłá go ná ręce świątobliwe kápłáná Symeoná/ ktory dla swoiey pobożnośći był od wszytkich zwány spráwiedliwym. A to przy obecnośći Anny s. mátki swoiey/ y przy obecnośći Anny Prorokiniey/ ktora lat kilkádźieśiąt w stanie w dowim żyiąc/ ustáwnie w kośćiele ná modlitwie przesiedźiáłá.

Druga zacność zgromádzenia ták wielu osob oraz świątobliwych przy ofiárowániu tey ofiáry ták zacney.

Dźiwuiąc się tedy tákiemu zgromádzeniu oraz/ ták wielu osob świątobliwych Łukasz s. Historyą tego áktu ták zacnego/ z wielką pilnośćią w te słowá opisuie. Postquam impleti sunt dies purgationis Mariæ, secundùm legem Moysi, tulerunt Iesum in Hierusalem, vt sisterent eum Domino.

Lecz my bárźiey dźiwowáć się mamy niewypowiedźiáney pokorze Páná Jezusowey/ iż będąc Bogiem rownym we wszytkim Oycu swoiemu niebieskiemu/ ták się dla nas dobrowolnie poniżył/ że chćiał być dźiśia ofiárą/ zá zbáwienie świátá wszytkiego. Dźiwowáć się mamy niewypowiedźiáney pokorze y Naświętszey Pánny/ ktora niepokálána będąc/ y ná duszy/ y ná ćiele/ chćiáłá oczyszczenie bráć według práwá Moyzeszowego/ ktoremu niepodlegáłá. A nákoniec mamy się dźiwowáć/ y pobożnośći Symeoná spráwiedliwego/ ktory wźiąwszy ná ręce swoie w kośćiele Jerozolimskim Páná Jezusá máluczkiego/ błogosłáwił P. Bogá/ dźiękuiąc mu zá to iż mu się dostáło/ ták zacną/ y ták wielką ofiárę oglądáć pierwey niżeliby był zszedł z tego świátá.

A przetoż trzy częśći kázánia nászego będą. W pierwszey mowić będźiemy/ dla czego się dźiśia Pánná Naświętsza præzentowáłá w kośćiele Sálomonowym. W drugiey/ dla czego Chrystus Pan chćiał być dźiśia ofiárowány w tymże kośćiele. A w trzećiey/ dla czego Symeon stárzec/ wźiąwszy dźiećiątko Páná Jezusá ná ręce/ prágnął sobie śmierći prętkiey/ że żyć iuż więcey niechćiał.

Prośćie Páná Bogá/ przez przyczynę Naświętszey Pánny Máryey o dár Duchá świętego y mnie y sobie. A ia zá pomocą iego to kázánie wászym powiedźiawszy. In Domino gaudebo, & exultabo in Deo Iesv meo.

Cát. Habacuc cap. 3.

Pierwsza Część

Iáko dla posłuszeństwá práwu Moyzeszowemu Pánná Naświętsza stáwiłá się do Kośćiołá Sálomonowego.

Moyzesz náucz Zydow Religiey y Polityki.

Moyzesz dáwszy Zydom dźieśięćioro Boże przykazánie ná tablicách kámiennych/ opisał im też zá roskazániem Boskim/ iáko się mieli/ y w domu/ y w kośćiele rządźić; iáko ná sądách/ iáko ná woynách/ iáko y w spráwowániu Rzeczypospolitey/ iáko y w ceremoniách do nabożeństwá należących. Miedzy ktorymi ceremoniami/ byłá też tá iedná. Aby białagłowá/ ktoraby syná ábo corkę porodźiłá/ nie wchodźiłá do kośćiołá przez dni czterdźieśći/ y nie tykáłá się żadney rzeczy święconey/ ábo Pánu Bogu ofiárowáney/ ażby po ták długim czáśie wźiętá oczyszczenie swoie przez modlitwę kápłáńską/ y według práwá kośćielnego/ ofiárę pewną zá grzechy swoie ná ołtarz oddáłá. Y ták mowi pismo s. Mulier si susceptо semine pepererit ma-

Práwo o białogłowách rodzących.

Leuit. 12.

rit maſculum. immunda erit ſeptem diebus, iuxta dies ſeparationis menſtruæ: & die octauo circumcidatur infantulus: ipſa autem triginta tribus diebus manebit in ſanguine purificationis ſuæ.

Leuit 12

Przez śiedm dni tedy/ byłá białagłowa po rodzeniu nieczyſta/ y ktoby ſie iey dotknął/ był miány zá nieczyſtego/ y te naczynia z ktorych iádłá/ ábo piłá/ były nieczyſte; nákoniec y ten dom w ktorym mieſzkáłá był nieczyſty. Bo to byłá w ſtárym Zakonie iákaś Irregularitas, wzgledem rzeczy świetych/ konwerſowáć z białogłową táką/ ktora dopiro porodźiłá. Ale po śiedmi dniách/ iuż ſie godźiło wſzytkim w domu z nią rozmawiáć/ iadáć/ y bez żadney zmázy weſpołek mieſzkáć. Lubo oná ieſzcze trzydźieśći y trzy dni nie powinná byłá do kośćiołá wychodźić/ y żadney ofiáry do kośćiołá poſyłáć/ ábo ſie rzeczy P. Bogu ofiárowánych tykáć.

Pánná záśie Naświetſza/ iż non ſuſcepto ſemine virili, ále z Duchá ś. Zbáwićielá náſzego poczętá/ y w pánieńſtwie porodźiłá/ nie máiąc zmázy żadney ná ſobie/ od poczećia ſwoiego w żywoćie Anny ś. ták ná duſzy/ iáko y ná ćiele. Czemuż tedy chćiáłá podlegáć práwu Moyzeſzowemu/ y chćiáłá iáko inne nieczyſte białegłowy Żydowſkie bráć oczyśczenie przez modlitwę kápłáńſką w kośćiele Sálomonowym? dla tego/ mowią tłumácze piſmá ś. áby ſłucháiąc práwá/ pokazáłá wielkie cnoty ſwoie/ ktorymi byłá od Páná Bogá obdárzoná. A iż miedzy cnotámi świetymi obedientia eſt baſis perfectionis ſpiritualis. Dla tego od poſłuſzeńſtwá świetego iáko od fundámentu iákiego bogomyślność ſwoie záczęłá: áby potym wſzytkim wiernym Páńſkim wzorem y przykłádem do tey świetey cnoty byłá.

Ii. posłuſzeńſtwo ś. ieſt fundámentem doſkonáłośći duchowney, dla tego Pánná Naświetſza chćiáłá być posłuſzna zakonowi Moyzeſzowemu, lubo byłá nie powinná.

Wiećie bowiem/ iż gdy ſłonce w południe świeći/ tedy w ten czás gwiazd y miesiącá ná niebie nieznáć/ bo ie ſłonce ſwoią iáſnośćią zátłumia. A przećie Jan ś. w obiáwieniu ſwoim powiáda/ iż widźiał w niebie iedne białogłowę odźiáną miáſto ſzáty iákiey ſłońcem/ mieśiąc był pod iey nogámi/ á koroná ná głowie iey ze dwunaſtu gwiazd vrobioná. Jákoż tedy tám ſłonce ſwoią iáſnośćią tych gwiazd/ y mieśiącá nie zátłumiło/ poniewaz ſemper maius lumen offuſcat minora luminaria? Odpowiáda Auguſtyn ś. z świetym Bernárdem/ y mowią. Iż przez tę białogłowę ktorą widźiał Jan ś. znáczy ſie Naświetſza Pánná Márya. ná ktorey głowie gwiazdy/ znáczą wyſokie iey cnoty/ in gradu heroico, ták doſkonáłe/ że ich ſłonce ſwoim światłem nie zátłumiło. To ieſt/ lubo byłá okrytá Pánná Naświetſza niezliczonymi dárámi niebieſkimi/ od ſyná ſwoiego námilſzego Chryſtuſá Jezuſá/ ktory ieſt ſłoncem ſpráwiedliwośći/ y lubo go ná reku ſwoich przyniosłá dźiśia do kośćiołá Sálomonowego/ przy iego iednák świątobliwośći y wielmożnośći Boſkiey/ wydátne były cnoty Mátki iego kochaney/ nabożeńſtwo ku zakonowi/ posłuſzeńſtwo práwá Moyzeſzowego/ bogomyślność vſtáwna w przykazániu Páńſkim/ poſzánowánie kápłánow ſtározakonnych/ vczczenie oſob pobożnych y ſpráwiedliwych/ to ieſt Symeoná ſtárego/ y Anny Prorokiniey. Przy ktorych obecnośći/ iáko grzeſznicá iáka z wielkim vniżeniem y pokorą oddáłá z oblubieńcem ſwoim Jozephem w kośćiele par turturum aut duos pullos columbarum, iáko Ewángelia dźiśieyſza świádczy/ zá oczyśczenie ſwoie.

Gwiazdy widźiáne ná głowie Pánny Naświetſzey od Iana ś. znáczyły cnoty iey wyſokie y doſkonáłe.

Vczony tedy piſmá ś. tłumácz Gálátynus/ vważáiąc ów wierſzyk z Pſálmu Dawidowego. perfice eam, quã plãtauit dextera tua, & ſuper filium hominis, quem confirmaſti tibi. Miáſto tego słowká Perfice eam, tłumáczy z Żydowſkie° ták Perfice abacum. A w Polſkim náſzym iezyku Abacum zowiemy Służbá. Kiedy Pan iáki wielki bánkiet ſpráwuie/ tedy ná iedney śćienie izby/ ábo ſále tey/ w ktorey ma czeſtowáć gośćie/ wyſtáwia wſzytkie ſrebrá y złotá ſwoie/ ktoreby ſłużyły do bánkietowánia záproſzonych gośći/ y do pokazánia doſtátkow iego w naczyniách ták wielu/ y ták koſztownych. A toż mowi ten Doktor/ kiedy Dawid ś. śpiewa Perfice eam quã plantauit dextera tua. Chce nam powiedźieć/ iż Bog Oćiec przedwieczny/ záprośiwſzy iáko gośći iákich/ Pogáńſkich narodow/ ná bánkiet ſwoy

Pſal. 39.

Galat. l. 7. de arca cap. 3.

niebieſki/ áby pożywáli Ciáłá y Krwie Syná iego iednorodzonego/ wyſtáwił Pánnę Naświętſza iáko ſłużbę iáką/ pełną cnot świętych rozmáitych/ iáko naczynia złotego/ y ſrebrnego/ pokory niſkiey poſłuſzeńſtwá/ nieſprzećiwiáiącego ſię/ mądrośći niebieſkiey/ miłośći ogniſtey/ bogomyślnośći vſtáwiczney/ y innych cnot świętych/ y dárow niebieſkich niewypowiedźiánych/ ktoreby świeciły iáko gwiazdy iákie przy słońcu/ ná iey głowie błogosłáwioney/ ktorą oná/ nie będąc powinná/ kłádłá pod iárzmo Zakonu Moyżeſzowego/ áby nam pokory y poſłuſzeńſtwá świętego/ wzor z śiebie zoſtáwiłá. Lecz czemuby Chryſtuſá Jezuſá z ſobą tám do kośćiołá przynioſłá/ ſpytaymy ſię krotko.

WTORA CZĘSC

Iáko Chryſtus Pan dźiećiątkiem ieſzcze będąc, chćiał bydź zá nas ofiárowány.

NJe może tego áni ludzki/ áni Anyelſki ięzyk wypowiedźieć/ iáko wielka/ y iáko zacna ofiárá dźiśia do kośćiołá Sálomonowego przynieśiona/ lubo krotkimi słowy Ewángeliſtá ś. záwárł/ mowiąc. Tulerunt Ieſum in Hieruſalem, vt ſiſterent eum Domino. Bo krotkimi to słowy/ dla lepſzego zrozumienia náſzego/ y pámięći/ chćiał powiedźieć/ iż cokolwiek modlitw/ y ofiar w kośćiele Sálomonowym było/ y cokolwiek nápotym w kośćiele Chrześćiáńſkim być miáło/ wſzytkie te modlitwy y ofiáry nie máią ſwey wagi y przyiemnośći v Páná Bogá/ ieno przez tę ofiárę ktorą dźiś Naświętſza Pánná ná ręku ſwoich do kośćiołá Sálomonowego przynioſłá. Z ztąd to ieſt/ iż o cokolwiek po dźiś dźień przy ołtarzu ś. Páná Bogá prośimy/ tedy wſzytkie modlitwy náſze tymi słowy kończymy. Per Chriſtum Dominum noſtrum. Jákoby przypomináiąc Bogu Oycu niebieſkiemu/ iż nie dla náſzych zasług te dobrodźieyſtwá od niego otrzymáć ſię ſpodźiewamy/ o ktore prośimy/ ále dla zasługi nieſkończoney wagi/ tey dźiśieyſzey ofiáry/ ktorą zá zbáwienie wſzytkiego świátá Pánná Naświętſza ofiárowáłá.

Wſzytkie ofiary ſtárego Zakonu, miáły wagę ſwoię przed P. Bogię dla zasług y męki Páná Chryſtuſowey, ktorą miał ćierpieć dla zbáwienia świátá wſzytkiego.

A że Ewángeliſtá ták wielką rzecz dla zbáwienia náſzego vczynioną/ y ták zacną/ y od wiekow nie widáną ofiárę/ w kośćiele Sálomonowym ſtáwioną krotkimi bárzo słowy opiſał/ temu ſię nie trzebá dźiwowáć/ bo ták záwſze piſmo święte czyni/ iż gdy niezmiernych dobrodźieyſtw Boſkich opiſáć nie może/ y wielmożnych ſpraw iego rozumem ludzkim niepoymuie/ tedy to kilká słow ieno námienia. Ná przykład/ gdy Żydźi vchodząc przed Pháráonem ſuchymi nogámi morze czerwone przeſzli/ á widźieli iáko Egyptcyánie przed ich oczymá tonęli/ nie mogąc tego poiąć/ iáko to dla nich wody morſkie/ rozſtąpiwſzy ſię/ ſtáły zá rozkazániem Boſkim/ iáko śćiány iákie kámienne: á kiedy ich nieprzyiaćiele támtędy iść chćieli/ záraz ich wáły morſkie zaláły/ gdy tedy hymny Pánu Bogu ſtoiąc ná brzegu beſpiecznie śpiewáli/ nie mogąc słowy wyrázić cudu ták wielkiego/ y miłośierdźia ſobie pokazánego/ tylko krotkie słowá położyli. Iſte Deus meus, & glorificabo eum. Ktore słowá werſya Cháldeyſka ták ma Iſte Deus meus, & fuit mihi in Redemptorem. Jákoby chćiał rzec Moyżeſz ś. iż ten Bog moy ktory mię teraz z Izráelczykámi/ ták cudownie/ przez morze czerwone przeprowádźił/ ten mię też ſtawſzy ſię niegdy człowiekiem/ od śmierći wiekuiſtey wykupi/ y tego ia będę/ nie tylko tu ná świecie poki będę

Czemu wielkie táiemnice w piśmie ś. krotkimi słowy ſą opiſáne.

żył/ ále y w niebie po śmierći ná wieki chwalił.

Pokázuiac tedy Ewángeliſtá ś. iż ten to Bog/ dźiśia do kośćiołá Sálomonowego ieſt przynieśiony/ ktory nie gdy Izráelczyki przez morze czerwone przeprowádźił/ y zbáwił ich z niewoli Egypſkiey wyrwawßy/ názywa go tym imieniem Jezus/ to ieſt: Zbáwićiel/ gdy powiáda w Hiſtoryey ſwoiey. Tulerunt Ieſum in Hieruſalem, vt ſiſterent eum Domino.

Czemuż tedy chćiał być ofiárowány/ poniewaz według práwá Moyzeßowego nie powinien był ofiárowáć ſie: bo tám tylko napiſano/ Omne maſculinum, adaperiens vulnam, ſanctum Domino vocabitur, iż ten tylko ſynaczek miał bydź ofiárowány do kośćiołá Sálomonowego/ ktoryby ſie przyrodzonym ſpoſobem z oycá poczawßy národźił. A Chryſtus Pan národźić ſie raczył z Duchá ś. nie z oyca człowieká/ nie nárußáiac nic Pánieńſtwá Mátki ſwoiey przenadroźßey/ ták iáko promien ſłoneczny wchodźi do izby przez okná/ nic ßkłá w błonách nienárußáiac. Dla czegoż tedy ták ſie bárzo vniżył/ iż chćiał bydź iáko grzeßnik iáki ofiárowány? Odpowiádáia Doktorowie śś. y mowia z Janem ś. Ewángeliſtá/ iż ták świát vmiłował/ że chćiał ná ſie ćiáło ludzkie przyiawßy/ dobrowolnie włożyć ná ſie máßkáre człowieká grzeßnego/ y bydź okupowány kápłánom ſtározakonnym/ iáko inßy ſynowie Adámowi/ w grzechu poczęći y w grzechu porodzeni. Jednák że te pierwßa konwerſácya ſwoie z ludźmi záraz chćiał záczać/ od perſon świątobliwych/ pobożnych/ y tákich ktoreby ſie w czyſtośći świętey/ kocháły; ná pokázánie tego/ iż też y on ſam był święty/ niepokalány/ y w czyſtośći ſie wßelákiey kocháiacy.

Dla niewypowiedzianey miłości ktora ná przećiwko narodowi ludzkiemu chćiał być dobrowolnie ofiárowány Chryſtus P. w kośćiele Ierozolimſkim tak iáko też chćiał dobrowolnie zá nas vmrzeć ná krzyżu. Ale áby to był świátu pokazał iż ieſt świętym nad świętymi, dla tego przy świątobliwych oſobách chćiał być ofiárowány.

Dla tegoż do kośćiołá ſie dźiś ſtáwił/ ofiára Bogu Oycu wdźięczna y miła/ zá zbáwienie wßytkiego narodu ludzkiego/ naprzod z Mátka ſwoia przenadroźßa/ ktora ieſt flos caſtitatis & Regina Virginum. z Jozephem ś. oblubiencem Mátki ſwoiey/ ktory maritalis thori intemerati ſpeculum eſt lucidiſſimũ: z Anna Prorokinia/ ktora była ornamentum continentiæ vidualis, o ktorey ſam Ewángeliſtá ś. świádectwo dáie/ iż vſtáwnie trwáłá w kośćiele/ máiac lat ośmdźieśiat iuż y cztery: vſtáwnie pośćiłá/ żyiac w czyſtośći po mężu ſwoim/ z ktorym ieno śiedm lat mießkáłá. A dla tego byłá Duchem ś. nápełniona/ y Prorokowáłá o Meſſyaßu wyſokie táiemnice/ ktorego potym oglądáć doczekáłá oczymá ćieleſnymi: ták iáko y Symeon ſtárzec/ o ktorym Ewángelia powiáda/ iż był Iuſtus & Timoratus.

A ták záwße bywa ná świećie/ iż gdźiekolwiek ſie oſob kilka świątobliwych zyidźie do kupy/ tám P. Jezuſá zárázem pociagna do śiebie/ według powieśći iego Boſkiey/ vbicunq; duo vel tres congregati fuerint in nomine meo, ibi ego medius inter ipſos ero. Jáko to y przy dźiśieyßym áktcie widźimy/ iż ſie to grono świątobliwych ludźi do kośćiołá Sálomonowe° zgromádźiło/ pociagneli záraz y Páná Jezuſá z ſoba/ vt ſiſterent eum Domino, áby go ſtáwili Bogu Oycu ofiáre wdźięczna/ y przyiemna zá grzechy świátá wßytkiego; ktory lubo záraz od pierwßego punktu poczęćia ſwoiego w żywoćie Pánny Naświętßey Mátki ſwoiey/ począł záſługowáć odkupienie náße nie oßácowánym ſpoſobem v Bogá Oycá ſwoiego/ máiac ták zupełny rozum y ták zupełna miłość przećiwko narodowi ludzkiemu/ iáko zupełny miał rozum y áffekt przećiwko nam grzeßnikõ w lećiech doyźrzáłych; oſobliwym iednák ſpoſobem y wyráźnym/ począł dźiśia záſługowáć odkupienie náße/ gdy ſie zá nas ofiárował Bogu Oycu w kośćiele Sálomonowym/ iáko báránek iáki/ wźięty będąc ná ręce Symeonowe: ktory śpiewał Bogu Oycu dźiękuiac/ iż te ofiáre ták wielka y ták zacna oczymá ſwoimi ćieleſnymi oglądał. Lumen ad reuelationem gentium & gloriam plebis Iſrael.

Gdzie dwáy ábo trzey ſprawiedliwi ſtaną, tam záraz P. Iezus miedzy nimi ſtánie.

Ofiárował ſie ießcze Chryſtus P. dźiśia zá grzechy náße/ czyniac nas wolnymi od práwá Moyzeßowego/ ktorego ſam ponośić/ y podlegáć mu/ nie był powinien/ ále to vniżenie/ y poſłußeńſtwo zá nas vczynił. Bo lubo było práwo w Zakonie Moyzeßowym ná wßytkie ſyny pirworodne pokolenia

Druga przyczyná czemu ſie dźiśia ofiárowáć raczył P. Iezus zá nas áby nas vczynił wolnymi od práwá y

Izráelſkiego/ áby byli Pánu Bogu ofiárowáni/ á potym odkupowáni v kápłánow pieniądzmi/ iáko czytamy *Numerorum 3.* Omne primogenitũ hominis de filijs tuis pretio redimes. Jednák że to práwo nie śćiągáło śie ná Páná Chryſtuſá/ ktory ſam był Zakonodawcą/ y tego práwá Pánem: y nie vrodźił śie przyrodzonym ſpoſobem ex ſemine virili, ále śie vrodźił z Pánny/ ſpráwą Duchá ś. pánieńſtwá iey nic nienáruſzáiąc. A tám w práwie Moyzeſzowym nápiſano/ iż ći ieno pirworodni ſynowie mieli być oddawáni do kośćiołá ábo ofiárowáni/ á potym odkupowáni pieniądzmi/ ktorzy śie z małżeńſtwá zwyczáynego rodźili/ żywot mátki ſwoiey otwieráiąc. Bo ták tám mowi Moyżeſz. Separabis omne, quod aperit vuluam, Domino. A ná drugim mieyſcu. Mulier ſi ſuſcepto ſemine peperit maſculum. A Chryſtus Pan iáko promień ſłoneczny wyſzedł z żywotá mátki ſwoiey/ pánieńſtwá iey nic nie náruſzywſzy; ták/ iáko też potym wyſzedł z grobu/ kámieniá ktorym był záwálony/ y pieczęći nic nienáruſzywſzy. A toż chćiał śie dźiś ofiárowáć zá nas/ nie żeby był powinien według práwá Moyżeſzowego/ ále żeby nas ná potym vwolnił od ćiężaru tego práwá ſtározakonnego.

Num. 3.

ćiężaru Moyzeſzowych ceremoniy.

Z tąd Páweł ś. powiedźiał. Exinaniuit ſemetipſum formam ſerui accipiens in ſimilitudinem hominũ factus & habitu inuentus vt homo. Wyzuł śie powiáda dla nas dobrowolnie z máieſtatu ſwoiego/ y wielmożnośći ſwoiey/ będąc iednorodzonym Synem v Bogá Oycá ſwoiego od wiekow/ á przyiął ná śie poſtáć niewolniczą/ okupuiąc śie iáko grzeſznik iáki kápłánom ſtározakonnym/ á iáko poddány inſzym kmiotkom rowny/ Ceſárzowi Rzymſkiemu/ áby ieno nas vczynił wolnymi/ y od práwá Moyżeſzowego/ y od niewoli ſzátáńſkiey/ y od grzechow náſzych.

Philip. 4.

Vważáiąc bowiem Páweł ś. iákoſmy byli niewolnikámi grzechu/ ták piſze do Gálatow. Niewiećie bráćia iákoſmy byli powiązáni/ y pomązáni nieprawośćiámi náſzymi. Sub elemẽtis mundi huius ſeruientes. Ale Chryſtus Pan z niewypowiedźiáney dobroći ſwoiey/ ſtąpiwſzy ná te niſkośći náſze/ chćiał śie národźić iáko człowiek/ y przyiąć ná śie kondycyą niewolniczą/ áby nas wolnymi vczynił. Vbi venit plenitudo tẽporis, miſit Deus filium ſuũ, factũ ex muliere, factũ ſub lege, vt eos qui ſub lege erant, redimeret. Że pierwſzy rodźicy náſzy zgrzeſzyli w Ráiu/ dla tego y my w tychże grzechách rodźimy śie/ y do czynieniá innych grzechow ieſteſmy ſkłonnymi. Zá co oddano nas było w niewolą Szátáńſką/ y żebyſmy śie powśćiągáli od grzeſzenia/ włożono było iárzmo zakonu ſtárego. Bo kiedyby ludźie nie grzeſzyli tedyby też y práwá nie było. Żeby nas był tedy z tey niewoley/ y od tego ćiężaru ſtarozakonnego Chryſtus Pan vwolnił/ chćiał przyść ná świát/ y národźić śie iáko człowiek/ y ofiárowáć zá nas w kośćiele Sálomonowym/ iáko niewolnik y grzeſznik. Vt eos qui ſub lege erant, redimeret.

Galat. 4.

Gdyby był człowiek nieprzeſtą pił przykázánia Bożego, nie byłoby było práwá zádnego ná świećie.

Przetoż nie tylko nas wolnymi vczynił/ ofiáruiąc śie zá nas Bogu Oycu ſwoiemu dźiśia/ ále nas ieſzcze vczynił ſpołdźiedźicámi ſwoimi kroleſtwá niebieſkiego/ y dał nam Ius ad hæreditatẽ iáko świádczy Jan ś. Quotquot autem receperunt eũ dedit eis poteſtatẽ filios Dei fieri. Co ſzerzey wywodząc Páweł ś. powiáda/ iż dla tego teraz Páná Bogá zowiemy Oycem náſzym/ iáko w Paćierzu mawiaćie/ że przez záſługi Páná Chryſtuſowe zſtáliſmy śie ſynámi iego; y dla tego dáley w Paćierzu mowimy/ przydź kroleſtwo twoie/ iákoby vpomináiąc śie od niego kroleſtwá wiecznego w niebie/ ná ktore ieſteſmy pomázáni y poświęceni przez Duchá ś. záczym zſtáliſmy śie dźiedźicámi niebá/ á ſpołdźiedźicámi Páná Chryſtuſowymi. Mowi tedy ták Páweł ś. Accepiſtis ſpiritum adoptionis filiorum, in quo clamamus Abba Pater. Ipſe enim Spiritus, teſtimonium reddit ſpiritui noſtro, quod ſumus filij. quod ſi filij, & hæredes, hæredes quidem Dei, cohæredes autem Chriſti.

Ioan. 1.

Rom. 1

Chryſtus P. vczynił nas ſynámi Bożymi y ſpołdźiedźicámi ſwoimi chwały kroleſtwá niebieſkiego.

Stárzy Pogánie mieli ten zwyczay/ iż gdy ktorego niewolniká dobrze ſobie záſłużonego/ wolnośćią dárowáli tedy ich też y do Herbu ſwoiego/ y do

Stárzy niewolnikow ſwoich czynili dźiedźicámi máiętnośći ſwoich.

zpowinowácenia ſie ze krwią ſwoią/ y do przezwiſká fámiliey ſwoiey przypuſzczáli. A częſtokroć y do dźiedźictwá/ zá ſyny ſobie przyſpoſabiáiąc. Bywáło to ich przykłádem przed ſtem lat/ ábo co dáley/ y v nas w Polſcze/ ále że ludźie ſzczęśćiem vwiedźieni Análogią ſwoię ſpoſobem Alexándrá wielkiego od ſámych Bogow wywodzą/ dla tego niechce wſpominác tych domow/ ktore v nas naprzednieyſze niegdy były/ á potym z ſzedſzy ná potomkách męzkiey płći/ corki ſwoie dźiedźiczki zá ſług ſwoich powydawáli. Ktorzy potym Pánow ſwoich nazwiſkiem piſáli ſie. A niektorzy ieſzcze y po dźiś dźien piſzą ſie/ żadnego zwiąſku z nimi/ áni przyſpoſobienia zá dźiedźice nie máiąc.

Ale wracáiąc ſie do ſtárych Rzymian/ powiádam: iż śiłá domow ſzláchecktch/ niewolnikow y poddánych ſwoich dla ich wiernych zaſług ná mieyſce ſwoie zoſtáwiáli/ máiętnośćią/ y przezwiſkiem ich ſwoim przyozdabiáiąc/ gdy przyrodzonych ſukceſſorow nie mieli. Y ták czytamy ná ſtárych mármurách/ Libertis libertabuſq́;, & poſteris eorum, iż iáko ich do ſukceſſyey przypuſzczáli/ ták też y groby z nimi ſpolne po śmierći mieć chćieli. Co Martialis Poetá vważáiąc/ śmieie ſie w wierſzách ſwoich z kráwcá iednego/ ktory będąc niewolnikiem przedtym/ v Páná ſwoiego/ gdy przez teſtáment/ zoſtał po nim ſukceſſorem/ y Pánem dobr iego/ wyſoko ſie ſádźił ſtárożytną ſzláchtę poniżáiąc. Mowi tedy do nie°.

Martialis lib. 9 num. 73.

Prӕneſtina tenes defuncti rura patroni,
In quibus indignor ſi tibi cella fuit.

Przedtym powiáda/ kráwcze nieboże/ y budki włáſney nie miáłeś/ gdźie byś ſie był mogł ſchronić przed deſzczem/ á teraz żeć ſie doſtáło po twoim Pánu miáſteczko Preneſte y wśi kilká/ to iuż nikogo nie znaſz z towárzyſzow twoich/ powiádaſz ſie być Pánem z Pánow: á noby dobrze przećie pomnieć ná igłę/ y nożyce twoie.

Podobnym ſpoſobem/ pátrząc ná tákie dobrodźieyſtwo Páná Chryſtuſowo/ iż śmierć zá nas poniozſzy iáko złoczyńcá iáki/ poczynił nas ſynámi Bożymi/ y dźiedźicámi kroleſtwá niebieſkiego/ możem ſobie mowić/ że to nie z naſzych zaſług/ y nie z náſzey godnośći/ táka ſzczęśliwość mamy/ ále z łáſki y ſzczyrego miłośierdźia Páńſkiego/ ktoregoſmy byli niegodni.

Pátrząc tedy ná Máryą Mágdálenę/ iáko z grzeſznice ſtáłá ſie świętą/ y kroluie teraz ná wieki w niebie/ możemy iey bárzo dobrze ten wierſzyk Mártialſow powiedźieć.

Prӕneſtina tenes defuncta rura patroni.

Łáſká to y zaſługi Páná Chryſtuſowe ſpráwiły/ żeś ſie doſtáłá do chwały wiekuiſtey/ ktory gdy by ſie był zá nas dźiśia nie ofiárowáł/ żadenby podobno z świętych Bożych nie doſtąpił tey korony/ ktorą teraz trzyma ná głowie ſwoiey. Ani Páweł ś. ktory kośćioł Chryſtuſow prześládowáł/ áni Auguſtyn ś. ktory błędow Mánicheyſkich bronił. Ani żaden inſzy/ ktory z grzechow powſtawſzy/ Chryſtuſá wiernie náśládował.

Nie z zasług swoich, ale z łáſki Páná Chryſtuſowey święci Páńſcy doſtąpili niebá, zastugi ſwoie łącząc do zastug męki iego przenadroższey.

Dobrze to vważył Bernat ś. y powiedźiał Pánie gdybym wſzytkiego śiebie tobie oddał/ zá to/ żeś mię ſtworzył/ niemoglbym ći żadney wdźięczności y nagrody vczynić/ bo twoy ieſtem wſzytek. Coż kiedybym ieſzcze to chćiał nágradzáć/ żeś mię odkupił/ y ſámego śiebie dáłeś dźiś ná ofiárę zá mię? Qui enim me totum ſemel dicendo fecit, in reficiendo profecto dixit multa, geſſit mira, & pertulit dura: nec tantum dura ſed indigna. Quid ergo retribuam Domino? In primo opere me mihi dedit, in ſecundo ſe. Et vbi ſe dedit, me mihi reddidit. Datus ergo, & redditus, me pro me debeo, & bis debeo. Diligam te pro dono tuo, & commodo meo. Minus quidem iuſto, ſed planè non minus poſſe meo.

S. Bern. ſer. de dilig. Deo.

Trzecia Część

Iáko Symeon ſpráwiedliwy oglądawſzy zbáwienie świátá wſzytkiego, życzył ſobie śmierći záraz, áby pátrząc ná rzeczy doczesne, nie zmázał wzroku ſwoiego.

Naprzednieyſze w ludźiách ieſt zalecenie, boiaźn Boża.

Oſtátnia rzecz ieſt ábyſmy ſie przypátrzyli pobożności Symeoná ſtáruſzká/ ktore Ewángeliſtá zalecáiac mowi/ iż był Homo iuſtus, & timoratus, expectans conſolationem Iſrael. Był powiáda człowiekiem dobrym/ ſpráwiedliwym/ boiacym ſie Páná Bogá/ záczym narodowi ſwoiemu Żydowſkiemu życzył wſzytkiego dobrego/ á oſobliwie zbáwienia przez przyſzćie ná świát Meſſyaſzowe/ ktorego on ſam oczekiwał/ bedac od Duchá ś. nátchniony y vpewniony/ iż nie miał vmrzeć/ áżby go był oczymá ſwymi oglądał. Przetoż mowi o nim Ewángeliſtá ś. iż Spiritus ſanctus erat in eo. Et reſponſum acceperat à Spiritu ſancto, nō viſurum ſe mortem, niſi prius videret Chriſtum Domini. A ták nie z śiebie to miał/ áby był przyſzedł ná ten czás do kośćiołá/ kiedy Pánná Márya dźiećiatko Páná Jezuſá przynioſłá ofiárowáć do kośćiołá/ ále Duch mu ś. iść roſkazał/ powiádáiac mu/ iż tá to ofiárá ieſt teraz do kośćiołá przynieśiona/ ktora bedźie Bogu Oycu przyiemna zá grzechy wſzytkiego świátá: y ten to Meſſyaſz przyſzedł/ ktorego ty oczekiwaſz/ áby zbáwił lud twoy Izráelſki. Dla tegoż pokwápił ſie ſtáruſzek/ & venit in ſpiritu in templum, á chaczywſzy dźiećiatko Páná Jezuſá/ Accepit eum in vlnas ſuas & benedixit Deum. Naprzod podźiekował Bogu Oycu/ iż raczył Syná ſwoiego iednorodzonego zesłáć ná świát/ áby ſie ofiárował zá nas A potym prośił Páná Bogá o śmierć/ áby iuż więcey tymi oczymá nie pátrzał ná márności tego świátá/ ktorymi oglądał Zbáwićielá świátá. A przeto iáko łábedź iáki przede śmierćia wydał głos z śiebie wdźieczny śpiewáiac z rádośćia/ Nunc dimittis ſeruum tuum Domine, ſecundùm verbum tuum in pace.

Swiećći Pánſcy nic nie czynia dobrego bez nátchnienia Duchá ś.

Rácyie, dla ktorych życzył ſobie śmierći Simeon ſtáry.

Czemuż ſie tedy ták bárzo kwápił do śmierći/ ponieważ śmierć ieſt wſzytkim ſtráſzna/ omnium terribilium terribiliſſima mors eſt, powiedźiał mądry Sálomon: Odpowiádam/ iż ſie kwápił vmrzeć Symeon ſtáry dla dwu przyczyn. Pierwſza/ áby był te poćieche ktora widźiał/ zá pewna nowine iáko nayprędzey do otchłáni Oycom śś zánioſł/ ktorzy oczekiwáli wyzwolenia ſwoiego z támtad przez obiecánego świátu Meſſyaſzá. Druga/ iż cokolwiek dobrych vczynkow ná świećie czynił/ in fide Mediatoris venturi ſpodźiewał ſie zá nie nagrody w niebie/ á toż oglądawſzy iuż Pośrzednika miedzy Bogiem á ludźmi poſtánowionego Chryſtuſá Jezuſá/ bał ſie iáko vir timoratus, áby tu dłużey żyiac ná świećie grzechem ich iákim nie oſzpećił/ y nie ſtráćił zaſługi ſwoiey. Przetoż ráczey życzył ſobie z pewna nádźieia zbáwienia vmrzeć/ niżeli tu żyiac dłużey/ pátrzyć ná potym ná táka Żydowſka złość/ iáka wyrządzáli Zbáwićielowi náſzemu/ ktorego ich Oycowie z wielkim pożadániem oczekiwáli. Wiedźiał bowiem dobrze/ y z piſmá Prorokow innych/ y z Duchá ś. ktorego był pełen/ iż miał być od niewdźiecznych Żydow okrutnie w Jeruzalem zámordowány/ y dla tego trzymáiac ná ręku ſwoich Páná Jezuſá/ rzekł do Márki iego Naświetſzey Panny Máryey. Poſitus eſt hic in ruinam, & reſurrectionem multorum & in ſignum cui cōtradicetur. Ten twoy ſynaczek Pánno/ wielom bedźie ná vpadek/ y ná zátrácenie wieczne/ ktorzy go przyiać y weń vwierzyć nie beda chćieli. Bedźie też wielom ná zbáwienie w oſtátni dźień zmartwychwſtánia ná ſąd/ tym/ ktorzy ſie mu pokłonili iáko Bogu. Abowiem śiłá bedźie niewiernych Żydow/ niezbożnych Heretykow/ vpornych odſzczepieńcow/ y bluźniacych Máchometanow/ ktorzy iáko do celu iákiego/ beda do niego zmierzáć iezykámi ſwoimi/ nie przyznawáiac go zá Bogá prawdźiwego/ vymuiac mu chwały/ y deſpektuiac imie iego świete. Ty ſie/ powiáda Pánno ſámá tego nápátrzyſz y náſłuchaſz/ ták bárzo/ że áże miecz boleśći bedźie przenikał ſerce twoie; á ia żebym tego nie widźiał/ wole vmrzeć. Nunc dimittis, &c.

Pierwſza, áby przyśćie Páná Iezuſowo ná świát Oycom śś w otchłániách piekielnych bedácym, oznáymił ná ich wielka poćieche. Druga, by oglądawſzy Páná Iezuſá, nie zmázał ſobie ocżu ſumnienia pátrząc ná rzeczy świeckie. Trzećia, áby był nie patrzył ná złość Żydowſka, kiedy odkupićielá ſwoiego mieli zmieważáć y zámordowáć.

Ale że Symeon ś. nápierał ſie w ten czás vmrzeć/ kiedy miał Páná Jezuſá ná ręku ſwoich. Nunc mowiac/ Teraz/ teraz: dał nam znáć/ iż nalepiey ieſt Chrześćiáńſkiemu człowiekowi vmrzeć/ kiedy ma Páná Jezuſá w ręku y

Nalepſza śmierć ieſt Chrześćiáńſkiego człowieká kiedy vmiera bez grzechu, bedac w łáſce Bożey.

ku y w ſercu ſwoim/ kiedy ieſt w łáſce iego/ y kiedy ieſt pełen dobrych vczynkow/ bo ná ten czás ieſt tez wzáiem ná reku Páná Jezuſowych/ y w ránách iego świetych. Przeto prośmy o przyczyne Pánny Naświetſzey/ áby oná z oblubiencem ſwoim Jozephem ś. byłá przy śmierći náſzey obecna/ y ofiárowáłá ſynowi ſwoiemu namilſzemu duſze náſze/ ták iáko ná on czás ofiárowáłá zá nas ſyná ſwoiego Bogu Oycu przedwiecznemu: ábyſmy zá iey modlitwą pewni bedąc zbawienia náſzego/ mogli beſpiecznie z Symeonem ś. záſpiewáć. Nunc dimittis, &c. y krolowáć w niebie ná wieki wiekow/ Am.

KAZANIE TRZECIE

O Pięknośći Naświętſzey Pánny Maryey.

Poſtquam impleti ſunt dies purgationis Mariæ, &c. *Lucæ 2.*

S. Vincẽtius ſer. de Purification.

WJſzac o oczyśczeniu Pánny Máryey/ świety Wincencyus Káznodźieiá w kośćiele Bozym wielki/ powiedźiał to o niey/ iz dopiro na ten czás ſpełniły ſie słowá Mądrego Sálomoná/ o Pánnie Naświetſzey w pieśniách iego nápiſáne/ Nigra ſum, ſed formoſa filiæ Hieruſalem. Kiedy przyſzedſzy do kośćiołá Sálomonowego/ iáko iedná grzeſznicá/ prośiłá oczyśczenia od kápłánow/ po porodzeniu ná świát Chryſtuſá Jezuſá/ bedąc od niego záchowána od wſzelákiey zmázy/ y od wſzelkiego grzechu/ ták ná duſzy/ iáko y ná ćiele: y bedąc ták śliczna przez wſzytek ſwoy wiek/ we wſzytkich ſpráwach y poſtepkách ſwoich/ iz ſam Duch ś. dał o niey świádectwo/ dwákroć ią piekną názywáiąc/ y mowiąc w tychze pieśniách Sálomonowych. Quam pulchra es amica mea, quam pulchra es.

Cant. 1.

Cant. 4.

Vczony tedy ieden Opát Zakonu Benedyktá ś. vwázáiąc te słowá Duchá ś. Quam pulchra es amica mea, quam pulchra es. pyta ſie. Quid ſibi vult pulchra, & pulchra? Czemu to dwá rázy powtarza to słowo Duch ś. o iáko piekna ieſteś przyiaćiołko moiá/ o iáko piekna ieſteś. Y odpowiáda ták. Nonnulli aiunt, ideo eam pulchrã virginem bis dixiſſe, vt eam deſignaret, duplicem pulchritudinem habuiſſe, quæ concipiens, & pariens virgo mirabiliter perſeuerat, & in tãta prærogatiua humilẽ ſe veraciter aſſeuerat. Dignè igitur, pulchra quã nulla integritatis læſio deturpauit: & iterum pulchra, quam incomparabilis humilitas honeſtauit. Słuſznie powiáda Duch ś. dwákroć Pánne názywa być piekna/ ábowiem iáko wſzyſcy Doktorowie vwázáia/ ieſt piekna y ná duſzy/ y ná ćiele. Na duſzy/ naybárźiey ią piekna czyni pokorá/ przy ták wyſokiey godnośći/ ktorey doſtąpiłá/ iz ſie ſtáłá Mátká iednorodzonego Syná Bozego. A ná ćiele záśie czyni ią piekna niepokaláne páńieńſtwo/ ktore iáko przed porodzeniem/ ták y przy porodzeniu/ iáko tez y po porodzeniu w niey nienáruſzone zoſtáło.

Philipp. Abbas l. 2. c. 13. in Cant.

Dwoiáka piekność Duch ś. w Pánnie Máryey chwali. Czyſtośći niepokaláney na ćiele, y pokory vniżoney ná duſzy.

Oczyśczenie iednák dniá dźiśieyſzego od kápłánow przez modlitwe w kośćiele Sálomonowym bráłá/ y ofiáre zá ſie oddáłá/ áby tym wiekſzy poſtepek pokory świetey po ſobie pokázáłá/ czyniąc ſie posłuſzna prawu Moyzeſzowemu/ ktoremu nie podlegáłá zgołá/ bedąc pulchra vt luna, electa vt ſol: y tym ieſzcze piekniey ſza byłá z cnoty ták wyſokiey w oczách Páná Bogá ſwoiego.

Dwie rzeczy tedy ná dźiśieyßym kazániu vważáć bedźiemy Pierwßá/ iáko Pánná Naświetßa piekna byłá w oczu Boſkich z niepokalánego pánieńſtwá. A po tym iáko piekna byłá z głebokiey pokory.

Páná Bogá ſámego prośmy/ ktory humilia reſpicit in cælo & in terra, áby on ſam táſka ſwoia ſkrußył wßy hárde ánimuße náße/ dał nam cor contritum & humiliatum, ktorego pieknośćia moglibyśmy ſie podobáć oczom iego Boſkim ná wieki.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Pánná Naświętſza niepokalánym Páníeńſtwem podobałá ſię Pánu Bogu, lubo ſię ofiárowałá iako grzeſznicá w kośćiele Salomonowym.

Duch ś. opiſuiąc Pánne błogosłáwiona Márya/ iey cnoty wyſokie y niewypowiedźiáne ludzkim iezykiem/ przyrownywa do drzew Rayſkich/ roſkoßnych/ y zapách y moc dźiwna w ſobie máiacych; gdy ták mowi w Pieśniach Sálomonowych. Emiſſiones tuæ paradiſus, malorum punicorum, cum pomorum fructibus, cypri cum nardo, nardus & crocus, fiſtula & cinnamomum. Tákeś ſie ty/ powiáda/ Pánno narodźiłá/ iáko ſie rodzą te drzewá y źiołá/ ktore z Ráiu wźiely moc ſwoie/ piekność/ y zapách/ lubo to ná tym mizernym świećie ſą ßczepione ná podleyßym gruncie/ nie ták vrodzáynym y obfitym iáko ieſt grunt Rayſki: to ieſt/ Pomorancze/ Rayſkie iábłká/ Cypryſſy/ Nárdy/ Száfran/ Cukier y Cynámon/ ktore ludźiom y do zdrowia/ y do ſmáku w pokármách ſą pożyteczne. Miánowawßy tedy tu inße drzewá/ y źiołá Duch ś. ieden raz/ to źiołko Nardus dwá rázy powtorzył. Ktorym Nárdem y ſámá potym Pánná Naświetßa chlubi ſie mowiąc/ Nardus mea dedit odorem ſuauitatis.

Cant. 4.

Gdy ſie tedy pytáią Doktorowie świeći miedzy ſobą. Czemu Duch ś. dwá rázy miánował to źiołko Nardus, y czemu o nim Pánná Naświetßa powiáda/ iż to źiołko iey kocháne/ wielki bárzo zapách wydáło. Nardus mea dedit odorem ſuauitatis. Tedy ták powiádáią/ iż to źiołko znáczy/ y pokore dla ſwey niſkośći/ znáczy y pánieńſtwo/ dla ſwego białego kwiećia/ ktore dwie rzeczy bárzo ſie Pánu Bogu podobáły w Pánnie Naświetßey/ y ſą mu miłe/ iáko naywdźiecznieyßa wonność iáka.

Ziele Nardus, ieſt znakiem ták czyſtośći iako tezy pokory.

Naprzod tedy o tym mieyſcu piſmá ś. Rupertus ták mowi/ Nardus bis prædicari & numerari meretur, nam ipſa eſt humilitas, quæ valde oblectauit Altiſſimum Dla tego powiáda Duch ś. przyrownywáiąc Pánne Márya do źioł/ y drzew Rayſkich/ dwá rázy ią do Nárdu przyrownywa/ iż Nárdus miedzy wyſokimi Cedrámi y Cypryſámi policzony bedąc/ nieſkończonym práwie ſpoſobem mnieyßy y niżßy ieſt nád inße źiołá y drzewká/ to ieſt/ nád ßáfran/ bálſam/ máćice winna/ mirrhe/ kádźidło/ platan/ oliwe/ y inne málogránat/ pomoráńcza/ pálmie/ á ße drzewá w piśmie ś. miánowáne/ á przećie wonnośćia ſwoia ſowićie práwie wßytkie przerzeczone drzewá przechodźi/ y podoba ſie przy inßych ofiárách Pánu Bogu. Ták też właśnie Naświetßa Pánná/ miedzy inßymi

Rupert: lib. 4. in Cant:

cnotámi ſwoimi wyſokimi/ goraca miłośćia / vſtáwna bogomyślnośćia / wiára ſtáteczna/ poiećiem rzeczy niebieſkich/ y ſkromnośćia we wſzytkim żyćiu ſwoim/ naybárźiey ſie tymi dwiemá rzeczomá podobáłá P. Bogu/ czyſtośćia pánieńſka niepokalána y ná duſzy y ná ćiele; á potym pokora nizka/ y poſłuſzeńſtwem Stározákonnym kápłánom/ y ſtárſzym ſwoim wſzytkim.

Tych tedy dwuch cnot oſobliwie zapách popobał ſie w Pánnie Naświetſzey Pánu Bogu/ gdy o ſobie mowi. Nardus mea dedit odorem ſuauitatis. Co ſtrony czyſtośći y zapáchu z niey pochodzacego/ powiedźiał Petrus Galatinus, iż Pánná Naświetſza/ valde oblectauit Altiſſimum, per odorem puritatis, & innocentiæ, cum eſſet abſque peccato originali. Że/ powiáda/ Pánná Márya nie miáłá ná ſobie grzechu pirworodnego/ dla tego/ do żadnego grzechu vczynkowego nie byłá z przyrodzenia ſkłonna; y dla tego/ mieſzkáiac w kośćiele Sálomonowym/ miedzy onymi pánienkámi Stározakonnymi/ ktore tylko do czáſu/ nim zá maż były wydáne/ czyſtość ſwoie Pánu Bogu poślubiáły/ ſámá naprzod wieczna czyſtość Pánu Bogu poślubiłá/ y ná iego ſie poſługe wſzytká zá niewolnice oddáłá. A dla tego tez Pánu Bogu ſie podobáłá/ iáko Nárdus pieknie wonieiacy. Co ſtrony zás pokory/ powiáda Robertus Abbas, iż Panná Márya/ byłá źiołkiem Nárdowym/ ktore ſignificat humilitatem ex charitatis affectu procedentem, bo ſie záwſze vpokarzáłá z wielkiey miłośći ku Pánu Bogu/ znáiac go zá ſtworce y Páná ſwoiego. A przeto/ iego zakonu ktory przez Móyzeſzá Żydom był podał/ niepokaláná bedac/ przeſtepowáć niechćiáłá/ ále iáko grzeſznicá iáka/ poſłuſzna kápłánom bedac/ od nich oczyſczenia potrzebowáłá/ mowiac ſámá w ſobie. Nigra ſum, ſed formoſa filiæ Hieruſalem. Oddáie ia ofiáry/ y ſtáwie ſie do kośćiołá/ o corki Jerozolimſkie/ ták iáko y wy/ po porodzeniu ſyná moiego oczyśczenia ſzukáiac/ ále wiedźćie iednák/ iż czyſta ná ćiele y ná duſzy ieſtem: iż z Duchá ś. nie z meżá poczełám; iż ták nie náruſzona pánna po porodzeniu zoſtáłám/ iáko y przed porodzeniem niepokaláná byłám. Et beatam me dicent omnes generationes, żem czyſtość oblubieńcowi moiemu niebieſkiemu poślubiłá; żem mándatom iego niebieſkim záwſze poſłuſzna byłá.

Galat: lib. 3. de Arcan: cap. 5.

Robert: Cant: 1.

Pokora Naświetſzey Panny Maryey.

Albertus Magnus, vważáiac zacność Pánny Naświetſzey ktora ma z rozmáitych miar w ſobie/ ták o niey diſzkuruie. Pan Bog ſtwarzáiac ten świát wſzytek/ Congregationes aquarum vocauit Maria dla tego/ że w nie wſzytkie rzeki wpadáia: iáko Eccleſiaſtes powiedźiał. Omnia flumina intrant in mare. A że tez wſzytkie cnoty iáko rzeki iákie ſpływáia ſie w Pánnie Naświetſzey/ dla tego ia tez Duch ś. przez vſtá iey rodźicow názwał Márya. Virgo etiam, quæ eſt congregatio omnium virtutum appellatur Maria. Co potwierdzáiac ś. Bonáwenturá mowi w te ſłowá lubo ſzyrzey troche. Omnia flumina intrant, dũ omnia clariſſima Sanctorum intrant in Mariam; flumen enim gratiæ Angelorum intrat in Mariam, & flumẽ gratiæ Patriarcharum, & Prophetarum intrat in Mariam: & flumẽ gratiæ Apoſtolorum; & flumen gratiæ Martyrum, & flumen gratiæ Confeſſorum, & flumen gratiæ Virginum. Nie máſz powiáda tákiey łáſki y zacnośći w Anyołách wſzytkich w niebie/ y nie było w Pátryárchách świetych/ w Prorokách/ y Apoſtołách/ w Meczennikách/ Wyznawcách/ y Pánienkách świetych/ ktoreyby oná obfitſzym ſpoſobem w ſobie nie miáłá/ y iáko rzeká cáła nie potoczkiem iákim máłym ná ſie wylaney nie otrzymáłá. Gloria Libani data eſt ei, decor Carmeli, & Saron, mowi Izáiaſz ś. Jáko powiáda miedzy gorámi ktore piſmo ś. ſpomina/ y z ich przymiotow ie záleca: naywyżſza ieſt gorá Libáńſka; nayżyzznieyſza gorá Carmelus; á naweſelſza gorá Saron. Ták Pánná Naświetſza naywyżſzey ieſt y naywiekſzey świátobliwośći/ niżeli wſzyſcy inſzy świeći/ y dla tego ſie zowie Regina Sanctorum omnium. Naydoſkonálſze miáłá w ſobie cnoty świete Virtutes Heroicas & morales, y naywiecey nád innych wybránych ſług y ſłużebnic Páńſkich; y dla tego ſie zowie Speculum Iuſtitiæ.

Gene: 1.

Eccle. 1.

S. Bonauen. in ſpec: capite. 2.

Iſaiæ. 35.

Panna Naświetſzá przechodzi świątobliwośćia wſzytkich wybránych sług Pańſkich.

tiæ. iż w niey iáko we zwierćiedle iákim obaczyß wßytkie cnoty święte/ ktorych iest fundamentem spráwiedliwość/ co iey zá dawnych wiekow Mędrzec przyznał/ Duchē ś. vpátruiąc. Multæ filiæ cōgregauerūt sibi diuitias, tu supergressa es vniuersas. Ták też nakoniec y czystośćią pánieńską/ przeßłá wßytkie stáre zákonu pánie; y Nowe Zakonu pánienki śś. ktorych iest Krolową/ & Corona virginitatis. Ale mowmy o iey pokorze osobliwey/ y posłußeństwie.

Wtora Część

Iáko Pokorą y Posłuszeństwem Pánná Naświętsza podobáłá się oczom Boskim.

Chrystus Pan powiedźiał o sobie v Mátthæußá ś. Non veni soluere legem, sed adimplere, lubo będąc Bogiem y Zakonodawcą nie podlegał práwu żadnemu; ále żeby tylko nas náuczył być posłußnymi práwu wßelkiemu; ták Duchownemu/ iáko y Swietckiemu. Przetoż y Pánná Náświętßa/ náśláduiąc we wßytkim náuki syná swoiego kochánego/ lubo nie podlegáłá práwu żadnemu/ y vstáwom Moyżeßowym; áby iednák tym bárźiey się podobáłá vpokorzeniem swoim oczom oblubieńcá swoiego niebieskie°/ chćiáłá być we wßytki Zakonowi posłußna: y oczyścżenia ßukáłá od kápłanow według zwyczáiu rodzących biáłychgłow: lubo byłá bez grzechu y bez zmázy wßelákiey. Ale się zowie grzeßnicą: y ofiáruie w kośćiele; áby tym ślicznieyßa byłá przed Bogiem Oycem niebieskim przez pokorę y posłußeństwo Zakonne. Nigredinem suscipit ad decorem mowi Cassiodorus. Abowiem iáko Rychárdus ś. powiedźiał. Nigredo humilitatis excellentissima est virtus. Ztąd y Pánná Naświętßa/ sámá o sobie powiáda/ Nigra sum, sed formosa. Czarna/ to iest/ podłą iestem w oczách ludzkich/ dla mey pokory/ żem ná się postáć grzeßnice przyięłá/ podlegáiąc Zakonowi Moyżeßowemu. Alem iest piękna w oczách Boskich/ (dla mego ták wielkiego vniżenia) Quia humilia à longè cognoscit. Iż Pan z dáleká pogląda/ vpátruie pokorę ludźi/ przed iego Máiestatem vniżáiących się.

Cassiod. variar. l. 10. c. 13.

Rich. S. Lauren. de laud. Mariæ virg. l. 7.

Powiáda Marcus Polus, iż ludźie w krolestwie Málebárskim/ ták się kocháią w czarney fárbie/ dla tego/ że tylko o gránice mießkáią z czarnymi Indyánámi/ y Murzynámi/ iż lubo się sámi nie czarnymi rodzą z nátury/ ále śmiádymi/ ábo podkopćiáłymi tylko; iednák że y dźieći swoie z młodu smáruią pewnymi oleykámi/ áby áż do śmierći ná potym czarnymi byli; y báłwány swoie czarną fárbą fárbuią/ iáko nayprzednieyßym kolorem/ chcący iákoby im/ iáko Bogom swoim/ tym więkßą vczćiwość wyrządźić. Gdyż y v Murzynow sámych/ im kto nayczernieyßy iest/ mowi ś. Bonáwenturá/ tym nápięknieyßy y nazacnieyßy miedzy swoimi bywa miány. Apud Æthiopes, quanto quis nigrior tanto pulchrior reputatur. Vnde dicitur, quod apud eos imago Christi colore nigro depingitur, & diaboli albo. Y záraz nam dáie náukę. nigri debemus esse per humilitatem, semper nosmetipsos vilificando: sic enim quantum apud nos sumus nigri, tantum apud Deum sumus formosi. Potrzebá tedy/ powiáda/ y nam przykłádem Naświętßey Pánny/ być czarnymi przez pokorę/ záwße siebie zá grzeßniki rozumieiąc/ lubobyśmy y naspráwiedliwßymi byli; bo ták chce tego po nas Pan Bog; y ták nas náucza. Cum omnia feceritis, dicite, serui inutiles

Marc. Pol l. 2. cap. 2.

D. Bonauent. de trib tern cap. 7.

D. Bonauent. ser 2. Dom. 24. Trin.

ſumus. Bo im mniey bedźiemy o ſobie trzymáli/ y im niżey ſie bedźiem kłádli/ tym pieknieyßymi bedźiemy/ y wiekßymi w oczách Boſkich. Gdyż Naświetßa Pánná/ náde wßytkie wybráne Páńſkie y náde wßytkie chory Anyelſkie cnotámi świetymi y Duchá ś. dárámi ozdobiona bedac/ napodleyßa ſie być rozumie; y nie mowi o ſobie Cādida ſum & formoſa: ále/ Nigra ſum ſed formoſa. Czemuż? temu/ że Nigredo humilitatis excellentiſſima eſt virtus.

Kiedy Pánná Naświetßa przyßłá do domu Zácháryaßowego/ gdźie ią pierwßy raz Mátką Bożą názwano; bo ták ią Elżbietá ś. przywitáłá. Vnde hoc mihi, vt veniat Mater Domini mei ad me. Chcac Pánná Naświetßa zá tákowy tytuł/ y zá ták wyſoką godność Pánu Bogu podźiekowáć/ odpowiedźiáłá nátychmiaſt Elżbiećie ś. Magnificat anima mea Dominum, y dáley/ iáko te pioſnkę złkomponowáłá. Doktorowie tedy święći vważáiac tákową odpowiedź Pánny Naświetßey/ dźiwuia ſie; czemu Pánná Naświetßa názwáłá Páná Bogá Pánem ſwoim/ czemu nie názwáłá Oycem/ ábo Oblubieńcem/ ábo Stworzyćielem/ ábo Synem ſwoim? A odpowiádáia/ że dla tego nie názwáłá Oycem/ iż ſie nie chćiáłá dla wielkiey ſwey pokory zwáć corką iego/ áni Mátką ſyná iego/ áni teſz Oblubienicą; lubo tym wßytkim byłá/ ále tylko ſłużebnicą y niewolnicą wieczną. Non dicit ſponſum, mowi Antonius ś. non Patrem, non Filium, quamuis quodlibet eorum potuiſſet dicere verè: ſed tantum dicit Dominum, vt omnia proprias laudes fugeret. Si dixiſſet Sponſum, in multum ſe laudaſſet: ſi dixiſſet Patrem, aut Filium, æquè laudis eſſet: ſed dicit Dominum, quod eſt relatiuum, ad ſeruam & ancillam. Jáko poſpolićie/ mieśiac/ im bárźiey ſie od ſłońcá odmyka/ tym wiekßy rośćie/ y wiekßa świátu z śiebie świátłość w nocy wydáie/ gdy do pełniey przychodźi. Ták Pánná Naświetßa/ o ktorey piſmo ś. powiáda/ że ieſt Pulchra vt luna. im bárźiey ſie vniżáłá przed máieſtatem Boſkim/ y iákoby vmykáłá ſie przez pokore ſwoie/ od wielmożności iego; tym ſie bliżey/ miłośćią/ nád Cherubiny y Seraphiny/ do niego przymykáłá/ y w pełni ſtánełá darow Duchá ś ták/ że o niey Archányoł Gábryel powiedźiał. Gratia plena.

Lucæ 1.

D. Antō. par. 4. tit 15. c. 28.

Cant. 9.

Gdy tedy Pánná Naświetßa przez pokore/ y poſłußeńſtwo/ kápłánom Stározakonnym byłá ták wyſoko wynieśiona/ że áż v máieſtatu Boſkiego ſtánełá/ mowiac o ſobie/ przez káznodźieię Jerozolimſkiego. Radicaui in populo honorificato, iżem vroſłá/ iáko drzewo naywyżßego Cedru/ korzeń ſwoy miedzy ludem poczeſnym y zacnym rozkrzewiwßy. Rozumiec mamy/ iż o ſobie powiáda/ że ieſt wynieśiona nád wßytkie Anyoły/ y nád wßytkie wybráne Páńſkie/ iż tych wßytkich pokorą y vniżeniem ſwoim przechodźiłá. Populus maxime honorificatus, mowi ś. Antoninus/ eſt cætus Angelorum, & Sanctorum radix enim eſt principium arboris: imaginemur ergo ſummitatem perfectionis gloriæ Sanctorum eſſe in Seraphin, ordine ſupremo: & ibi incipit perfectio gratiæ & gloriæ virginis, extendens ſe ad filium incarnatum. Nie mogłá iuż wyżey poſtapić pokorá/ iáko poſtapiłá w Pánnie Naświetßey/ mowi Bernat ś. bo przyßłá áż do thronu y máieſtatu ſámego Páná Bogá. In quam ſublimitatem verticem ſanctū erigis? Vſque ad ſedentem in throno, vſque ad Dominum maieſtatis. Neque id mirū, quoniam in altum mittis radices humilitatis.

Eccl. 24.

D. Antō. par. 4. tit 15 c. 44. § 5.

D. Bern. ſer. 2. de Aduen.

Swiety Pátryárchá Wenecki/ Laurentius Iuſtiniani, tłumácząc te słowá Pánny Naświetßey. Quia reſpexit humilitatem ancillæ ſuæ mowi/ iż Pánná Naświetßa/ bedac rozmáitymi cnotámi świetymi/ y rozmáitymi dárámi Duchá świetego ozdobiona/ niczym bárźiey Pánu Bogu nie podobáłá ſie/ y niczym innym bárźiey go nie zniewoliłá/ iż Syna ſwe° iednorodzonego zeſłáć raczył ná świát/ żeby ſie nie gdźie indźiey ieno w iey żywoćie wćielił/ y z iey krwie niepokaláney ćiáło ludzkie ná ſie przyiał/ ieno pokora ſwoia wielka/ ktora ſie y teraz przed świátem wßytkim popiſuie/ mowiac. Reſpexit humilitatem ancillæ ſuæ.

Mo-

B. Laur. Iuſti. de vit. Solit cap. 14.

Mowi tedy ten Doktor ś. Non ait, reſpexit virginitatem, non innocētiam, non ceteras virtutes, ſed humilitatem tantum: vt manifeſtaret, quātum præemineret reliquis, quātumq; Deo placeret humilitas. Zeby powiáda pokazáłá Pánná Naświetſza/ iáko ſie Pánu Bogu podoba pokorá/ y podle rozumienie o ſobie/ dla tego ſie nie chwali pánieńſtwem ſwoim/ y niewinnośćią; nie chwali nabożeńſtwem/ y vſtáwną bogomyślnośćią; ábo inßymi cnotámi ſwoimi doſkonálßymi/ niżeli były w inßych świetych Bożych; ieno pokorą/ á poſłußeńſtwē.

Rich. S. Laur. de laud. B. Mariæ lib. 4.

Opiſuiąc tedy zacność Pánny Naświetßey/ y pochwały iey z cnot ś. dáiąc/ Richardus de ſancto Laurentio, naprzod ią z pokory ś. wychwaláć záczyna/ y mowi ták. Primo igitur vidēdum eſt de humilitate ipſius, quæ inter vniuerſas, & ſingulas virtutes ipſi⁹ obtinere meruit principatum: quia magiſtra erat omnium virtutū. Wßytkich powiáda cnot/ ktore ſie naydowáły w Naświetßey Pánnie/ Miſtrzynią byłá pokorá świeta. A to ſłowko Magiſter w Láćińſkim iezyku znáczy tego/ ktory lepiey nád innych rzecz iáką rozumie/ y może. Significat eum, qui magis aliquid ceteris poſſit. Ze tedy ták podobáłá ſie w oczách Boſkich pokorá Naświetßey P. niedźiw bo byłá Magiſtra ceterarū virtutum.

Etym. Triling. verb. Magiſter.

Gdy ták świát wdał ſie był w złośći y grzechy rozmáite/ iż nie było/ nákogoby był oczy ſwoie P. Bog obroćił/ o co ſie Dawid ś. fráſuiąc/ mowi w Pſalmie ſwoim do Páná Bogá. Quare faciem tuam auertis, obliuiſceris inopiæ noſtræ, & tribulationis noſtræ? Czemu powiáda Pánie Boże náß twarz twoie świetą odwracaß od nas/ y zápominaß niedoſtátku náßego/ y vtrapienia náßego/ ktorzy bez pomocy twoiey nie możemy powſtáć od nieprawośći/ y nie możemy śiłámi náßymi zárobić ſobie ná niebo Przeto ćie prośimy/ Illumina vultum tuum ſuper nos & miſerere noſtri. Obeyźrzał ſie tedy Pan Bog ná tákowe wołánie ludźi świątobliwych w Zákonie Moyzeßowym/ y vyźrzawßy z potomkow Dawidowych Naświetßą Pánnę. Reſpexit humilitatem ancillæ ſuæ, Rychárdus te ſłowá vważáiąc/ mowi. Reſpexit, id eſt, retro aſpexit, quaſi poſt tergum A coż obaczył/ názad obeyźrzawßy ſie/ Humilitatem ancillæ ſuæ. Ná co ták mowi tenże Doktor/ Non dicit, quod reſpexit virginitatem ſuam, ſed humilitate, ex ea enim parte plus eam diligebat Bo lubo ſie czyſtość niepokálána w Pánnie Naświetßey Pánu Bogu podobáłá/ ktora/ oná ſámá pierwßa/ wiecznymi ią czáſy poślubiłá; bo przed tym do czáſu tylko pewnego/ pánienki Zakonu ſtárego pánieńſtwo záchowywáły/ á potym zá mąż bywáły wydawáne: iednák że/ mowi pomieniony Doktor/ bárźiey ſie pokorá w oczách Boſkich Pánny Naświetßey podobáłá niżeli pánieńſtwo: y dla tē ią chćiáłá mieć Mátką Syná ſwoiego iednorodzonego. Co gdy otrzymáłá/ tym ſie ießcze bárźiey vniżáłá/ przed oczymá Boſkimi. iáko ś. Bernárdyn o niey powiáda. Dum Virgo Maria amplius à Domino exaltatur, magis in ſpiritu humiliatur, ampliuſq; de illa Dominus inamoratur.

Psal. 43.

Rich. S. Laur. de laud. B. Mariæ virg lib 4.

D. Bern. tō. 2 ſer. 48. art. 2. cap. 10.

A to widźimy/ y w dźiśieyßym iey poſtepku. Już zoſtáłá Mátką Syná Bożego/ y Krolową niebá y źiemie/ á przećie porodźiwßy Páná Jezuſá/ ktory ieſt Sanctus Sanctorum, bez nárußenia pánieńſtwá ſwoiego / zoſtáie iáko grzeßnicá iáka w domu/ y nie wychodźi do kośćiołá przez dni czterdźieśći; prośi oczyśczenia/ niepokálána będąc/ od kápłanow ſtározakonnych; podlega práwu Moyzeßowemu/ od ktorego oſobliwym przywileiem ieſt wyieta/ y daie záśię ofiárę par turturum, aut par columbarum. Ná co Pan Bog z máieſtatu ſwoiego poyźrzawßy/ ták ią ſobie vpodobał/ że przez vſtá Salomonowe/ iáko przez trąbę iáką/ áby to świátu wßytkiemu było wiádomo/ záwołał Quam pulchra, amica mea? quā pulchra es. Co vważáiąc wielki Doktor/ Philippus Abbas, iákośmy z poczatku powiedźieli: pytał ſie czemu to dwá razy Pan Bog názwał Pánnę Naświetßą piękną. A ſolwuiąc te qweſtyą powiedźiał/ iż dla tego/ że mu ſie y z Pánieńſtwá niepokálánego/ nád wßytkie inne białegłowy podobáłá/ y z pokory wielkiey.

Philip. Abb. l. 2. c. 13. in Cant.

Prośmyż tedy Zbáwićielá nászego/ ábyśmy zá iego łáską/ y miłośierdźiem/ mogli in puritate & castitate żyiąc/ náśládowáć pokory Mátki iego przenádroższey. A pámiętáiąc vstáwnie/ iż nihil coinquinatum intrabit in regnum cælorum.. Stáráli się wczás/ niżeli klámká śmierći zápádnie/ o oczyszczenie sumnienia nászego. Facti enim sumus immundi omnes nos, mowi Prorok ś. A potym żebyśmy ná strásznym sądźie Páńskim/ zá przyczyną przeczystey Bogárodźice oglądáli/ secura conscientia, y otrzymáli wespoł ze wszytkimi wybránymi Páńskimi/ Gloriam plebis Israel. Amen.

Isaiæ 64

Ná dźień S. Máćieiá Apostołá,

Ewángelia v Máttheuszá S. w Rozdź. II.

WOn czás: Odpowiádáiąc Jezus/ rzekł: Dźiekuię tobie Oycze/ Pánie niebá y źiemie/ żeś te rzeczy zákrył przed mądrymi y rostropnymi/ á obiáwiłeś ie máluczkim. Tákci Oycze/ iż sie ták vpodobáło przed tobą. Wszytkie rzeczy dáne mi są od Oycá mego. A nikt nie zna Syná/ iedno Oćiec: áni Oycá kto zna/ iedno Syn/ á komuby chćiał Syn obiáwić. Podźćie do mnie wszyscy ktorzy prácuiećie/ y iesteśćie obćiążeni: á ia was ochłodzę. Weźmićie iárzmo moie ná śię/ á vczćie śię odemnie/ żem iest ćichy y pokornego sercá: á naydźiećie vspokoienie duszom wászym. Abowiem iárzmo moie słodkie iest/ á brzemię moie lekkie.

KAZANIE PIERWSZE

O doskonáłym świeceniu Máćieiá Swiętego w Kośćiele Chrystusowym.

Ita Pater, quia sic placitum est ante te. *Matth. 10.*

Zywot ludzki ná ziemi, iest żywot żołnierski.

UWażáiąc żywot ludzki Job ś. Słuchácze w Pánu Bogu mili/ y przypátruiąc mu śie iáko wiele ma przećiwnośći w sobie/ iáko wiele nieprzyiaćioł ná koło/ ktorzy nąm do niebá przeszkadzáią. nie mogł go lepiey opisáć/ iáko kiedy powiedźiał. Militia est vita hominis super terram. bo trzebá vstáwicznie woiowáć z świátem/ z ćiáłem/ y z czártem przeklętym/ ktorzy nas/ y we dnie/ y w nocy do grzechu przywodzą/

y przeſzkadzáią nam drogi do niebá. A w niebie záś Non coronabitur, niſi qui legitimè certauerit, powiedźiał Páweł ś. Te woyne roſkazał nam toczyć Chryſtus Jezus/ ktory ieſt Rex Regum & Dominus Dominantium, y wſzyſcy pod iego choragwią w kośćiele Bożym woiuiemy/ y dla tego tez zowie ſie Eccleſia militans, á tám w niebie Eccleſia triumphans.

2 Timothei. 2.

Chryſt^9 P. ma rozmáite wodze woienne. Pułkowniki, Rotmiſtrze, Hetmány. Y inſze vrzedniki mnieyſze.

Wtym zgromádzeniu woyſká ſwego rozmáite dał nam Chryſtus Pan kapitany/ pułkowniki/ Hetmány/ pod ktorych rzadem/ y po dźiś dźień woiuiemy z nieprzyiaćioły náſzymi. A ći ſa Biſkupi/ Opáći/ Pátryárchowie/ Kárdynáli/ y Práłaći rozmáići: á naywyzſza głowá ná mieyſcu Chryſtuſowym/ ieſt Oćiec świety Papież. Bo ták był záraz ná poczatku kośćiołá ſwoiego Chryſtus rozrzadźił/ áby wſzyſcy vczniowie iego/ opowiádáli Ewángelia iego po wſzytkim świećie/ ále zeby przednieyſzych wodzow było dwánaśćie ktorych názwał Apoſtołámi; á ich záś głowa zeby był ſam Piotr świety.

Ći tedy dwánaśćie/ po wźieciu Duchá ś. iáko przednieyſzy byli Chriſtiani nominis fundatores, ktorych máximus ś. zowie Fidei parentes & Magiſtros Martyrum; ták tez o rzadźie kośćielnym oſobliwie záwiádowáli. Z ktorych kollegium/ iz wypadł zdraycá on Judaſz Szkaryot/ co Páná ſwoiego przedał; obrano zá rádą Duchá ś. ná mieyſce iego Máciejá świetego/ ktorego pamiatkę dźiśia kośćioł świety obchodźi/ áby iáko pochodnia iáka/ świećił cnotámi ſwoimi ná lichtarzu; z ktorego/ oná nieſzcześliwa świecá/ to ieſt Judaſz/ ſpádła byłá. Bo im ták powiedźiano/ Vos eſtis lux mundi. tákze świeććie/ ábyśćie drugich w kośćiele moim oświecáli Sic luceant opera veſtra, vt videntes homines glorificent Patrem veſtrũ qui eſt in cælis.

Jáko tedy świećił w kośćiele Bozym Máciey ś. hetmániac wiernym Páńſkim przećiwko nieprzyiaćiołom duſz náſzych/ ná tym kazániu łáſkom wáſzym krotko powiem. Illumina Domine oculos meos ne vnquam obdormiam in morte, ne quando dicat inimicus meus præualui aduerſus eum.

TRzy rzeczy ia vpátruie w Máćieiu świetẏ/ ktoremi on świećił w kośćiele Chryſtuſowym ná to Hetmáńſtwo wyſádzonym bedac. *Pierwſza*, iz nie wpraſzał ſie ambiciosè ná Apoſtolſtwo/ áni ſie dokupował tego vrzedu ták zacnego/ áni ſie tez przez fákcye wćiſnał ábo wdárł gwałtem przez tumult/ ále zgodliwymi głoſámi wſzytkiego zgromádzenia/ nowych onych Chrześćian/ był ſtáwiony przed Apoſtoły/ z Jozephem Berſábáſsem ktorego zwano Sprawiedliwym. *Druga*, ze z towárzyſzem bedac obránym/ ſámego Páná Bogá rozſadkiem przez los ná te godność poſtapił. Et cecidit ſors ſuper Matthiam & annumeratus eſt, *Trzecia*, ze zoſtawſzy Apoſtołem niedáremnie wźiał Duchá ś. ále to ſámą rzeczą robił czego drugich náuczał/ y iáko wodz kośćiołá Bozego/ zdrowie ſwoie meznie/ po wielu pracach/ zá imie Chryſtuſowo położył.

Máciey ś. z ſczyroſći ſumnienia ſwoiego nieſzukał przełożeńſtwá zadnego.

Co ſtrony pierwſzey rzeczy czytamy/ iz Jákub Pátryárchá daiac ſynom ſwoim błogoſłáwieńſtwo kázdego ina czey odpráwił; á gdy przyſzło do kochánego ſyná Jozephá/ położywſzy rece ná głowie iego te tylko słowá rzekł Filius accreſcens Ioſeph filius accreſcens decorus aſpectu. Czym ſámym dał znáć/ iz miał mieć co wiecey nád inſzą bráćią/ bo mu miáło wſzytkiego zá błogoſłáwieńſtwem tym przyraſtáć. Doktor ieden ſtáry Págwinus rzeczony/ miáſto słowá tego Filius, tłumáczy z Zydowſkiego Ramus, á miáſto decorus aſpectu, mowi ſuper vel iuxta fontem, Jozeph ieſt gáłaſká przy źrzodle ćiekacym/ ktora rośnie vſtáwicznie/ y vrośnie drzewem wielkim. To tedy mozemy powiedźieć y o Máćieiu świetym/ iz on ieſt v Chryſtuſá Páná/ iáko Jozeph v Jákobá/ Filius creſcẽs & decorus aſpectu, tanquam ramus, iuxta fontem, ná ktorego poſtepki pátrzac/ obaczemy/ iz iáko Jozeph zá błogoſłáwieńſtwem oycowſkim ták był vroſł/ ze był potym Xiazećiem y rzadzcá Egyptu. Ták Máciey ś. zá vwierzeniem w Chryſtuſá/ zoſtał Xiazećiem w kośćiele iego ś. y vroſł zá błogoſłáwieńſtwem iego w wielkie drzewo w kroleſtwie niebieſkim/ gdźie bedźie śiedźiał z drugimi Apoſtołámi ná

Gen. 94.

To imie Ioſeph, známi, rosłácy, roſtacego záwſze, ták iákoroſćie ozſzczká ná drzewie pomnaźáiac ſie co rok.

stołku iednȳ ze dwunastu/ sadząc dwá-
naśćie pokolenia Zydowskich. A iáko
Jozeph chodźił w Egypćie w Pur-
purze/ ták on krwią vszkárłacony zá
imię Chrystusowe inter purpuratos
vśiadł/ przy boku Páńskim/ ktory tu
był zá ládáco miány v świátá. Ná-
koniec iáko Jozeph będąc młodszym
brátem/ wźiął z synámi swoimi práwo
pirworodne/ po stárszym bráćie Rube-
nie/ ktory ie był strácił dla nie vszáno-
wánia łożá Oycá swego stárego. Ták
Máćiey ś. wźiął pirworodne práwo
po Judaszu zdraycy Páná y Dobrodźie-
iá swoiego/ ktorego był Zydom prze-
dał/ y strácił primogenituram w Ko-
śćiele Chrystusowym/ á sstał się pri-
mogenitus Satanæ. A wźiął nie wpra-
száiąc się/ iáko się w prászáli Senato-
rowie Rzymscy/ ktorzy candidis vesti-
bus induti, obchodźili y tego y owego
prosząc áby nań głos dał. Niewkupo-
wał się też iáko Corrupta Carthagi-
nensium & Atheniensium Repub.
zwyczay nie dobry do Senatu wnieśli
byli. Nie dobiiał się też/ áni fákcyi czy-
nił/ iáko Marius Sylla, Iulius Cæsar,
y drudzy co swoie oyczyzny tyrańskim
sposobem opánowáli. Ale rostąc iáko
rozczká oliwna/ nád źrzodłem wszcze-
piona/ w cnotách świętych y bogo-
myślności/ ták/ iż między stem dwu-
dźiestą mężow/ ktorych do tego kołá
Piotr ś. zwołał był/ nie przybrano mu
rownego/ tylko iednego Jozephá Ber-
sabeńskiego / ktorego názywano sprá-
wiedliwym. A ták/ kiedy tych dwuch
stáwiono przed Apostoły/ nie mogąc
im obiemá dáć nágány/ tylko iednego
ná Apostolstwo potrzebuiąc/ vczynili
modlitwę do Páná Bogá/ áby on sam
pokazał im/ ktoregoby mieli wźiąć ná
mieysce Judaszowo: y ták wedle zwy-
czáiu stárodáwnego rzućili losy/ Et ce-
cidit sors super Matthiã & annume-
ratus est.

Swiát stárá się o honory rożnemi sposoby prosząc, kupuiąc, strásząc y dobiiáiąc się. A szkołá Chrystusowá, modlitwą, y sámego P. Bogá dekretem.

A tu iuż druga iest część mowy
moiey/ powiedźieć iáko się rozświećił
Máćiey ś. sámego Páná Bogá dekre-
tem/ gdy przez cáłą noc wszyscy modli-
li się/ áby im sposob obierániá ze dwuch
Kándydatow pokazał.

Prouerb cap. 16

Wielkiey vwagi godne są słowá
Sálomonowe. Sortes mittuntur in
sinum, & à Domino temperantur,
ludźie losy ćiskáią/ ále od Páná Bogá
bywáią miárkowáne. Był ábowiem
ten zwyczay stáry/ że kiedy rzecz iáka
wątpliwa byłá/ iż niewiedźiano komu
ią przypisáć/ tedy losy ćiskano/ ábo ie
też sędźia włożył sobie w zánádrze/ to
iest/ gałkę iedne biała á drugą czarną/
y kazał tym z zánadrza swego wyimo-
wáć/ ktorzy się przed nim rospiráli: kto
tedy wźiął gałkę biała ten wygrawał.
Y z tąd o losách mowi Glosá. A Deo
est omne iudicium eorum, on iest sę-
dźia on sam obiera według vpodobánia
swoiego/ tego przyimuie tego odrzuca/
tego sadza ná stolicy krolewskiey/ á o-
wego zrzuca. Ták Saulá złożył z kro-
lestwá/ á Dawidá ná iego mieysce po-
sadźił/ ktory żadney godnośći w sobie
nie przyznawa być/ y żadnych zasług/
tylko powiáda o sobie. Saluum me fe-
cit, quoniam voluit me. Czemuż y-
rácyey inszey nie masz tylko tá/ co ią sam
Syn Boży powiedźiał. Ita Pater, quo-
niam sic placitum est ante te.

Stáry zwyczay ćiskánia losow A te niepadáią ieno według woli Bożey.

Piękną tego figurę czytamy w Le-
wityku/ kędy Pan Bog zá grzechy lu-
du Izráelskiego kazał sobie co dźień ko-
złá ofiárowáć/ ále tákim sposobem;
áby ich parę præzentowano kápłánō/
á oni dopiro losy rzucáli/ ktorego kozłá
zábić ná ofiárę á ktorego puśćić w po-
le. Niechćiał Pan Bog áby tego ofiá-
rowáli kápłáni/ ktoryby się im podobał/
ále tego/ ktorego sobie Pan Bog obie-
rze. Ták też tu stáwią z pośrzodká sie-
bie wybornych dwuch mężow ná Apo-
stolstwo zgromádzeni wierni Páńscy/
ktoby tám był nie rzekł/ iż Piotr ś. te-
go przyimie/ ktory dla niewinnośći swo-
iey/ y dla wielkich cnot/ miał cogno-
men Iusti, álić Pan Bog nie tego sobie
ná Apostolstwo bierze/ ktorego ludźie
promowuią/ ále ktory mu się podoba.
Et cecidit sors super Matthiam &
annumeratus est.

Pan Bog nie według rozsądku ludzkiego sądźi ále według wiádomośći swoiey, ktorego oczōm nic nie iest zákryto.

Miedzy inszymi vbiorámi Kośćiel-
nymi/ ktore Pan Bog roskazał Moy-
zeszowi dla naywyższego kápłáná po-
spráwiáć/ było też tám iedno noszenie
ná pierśiách/ ktore zwano rationale,
w ktorym dwánaśćie rożnych kámieni
było wpráwionych/ á ná káżdym ká-
mieniu były nápisáne imiona 12. tribus
Israel. Procz tych záś dwunastu ká-
mieni/ były ná końcu dwá inne kámie-

Antiqt. Hæb. c 3. & 9. l. 3. de vita Moysi &l. 2. de Man.

nie/ iáko Rabbi Salomon mowi. Erãt duo laudatissimi lapides, ktore iáko zwano/ y iákiego koloru były żaden nie nápisał. Iosephus zás Flauius y Philo Iudæus powiádáia/ że to nie były kámienie/ ále tylko splendory/ ábo blaski iákieś wychodzące z tego noszenia Aaronowego/ máiąc w sobie kolor wszytkich wzwysz miánowánych kámieni/ Sárdyusá/ Topázyusá/ Száfiru/ Hyácynthu y inszych.

Kápłan powinien mieć náukę w sobie y powinien ták żyć iáko náucza, żeby się zprawdą nie miiał.

A to się ná to wszyscy zgadzáią/ że tám po bokách tych kámieni vspodku były nápisáne te słowá dwie/ Doctrina & veritas iákoby chcąc pokázáć/ iż kápłan powinien mieć vmieiętność o Pánu Bogu. Labia sacerdotis custodiunt scientiam. Toż y Páweł ś. mowi/ lubo fides nostra è cælo est, iednak że maćie być gotowymi reddere rationem fidei vestræ. Ták że áby żaden falsz/ żadne kłamstwo w náuczániu wiáry ś. nie pochodźiło z vst kápłáńskich/ & veritas in ore eius.

S. Augusti q. 117 in Exodũ & Hugo de S. Victore.

Miásto tedy tych dwuch słow Doctrina & veritas Zydźi w swoim iezyku kłádą te dwie słowá/ Vrim & Thumim, coby te dwie słowá znáczyły/ rozmáići rozmáićie tłumáczą. Swięty Augustyn y Hugo de S. Victore powiádáią/ iż te słowá znáczą losy/ biały y czarny. A ták kiedy naywyższy kápłan wchodźił do świątnice rádźić się o co Páná Bogá zá ludem Zydowskim/ tedy te dwa kámieniá dawáły mu respons/ kiedy los padł ná Vrim to Zydźi náprzykład mieli pogromić swoie nieprzyiaćioły/ mieli wiktorya otrzymáć; á kiedy padł los ná Thumim, to Zydow bito/ to ich w niewolą brano. A ták się máią rozumieć te słowá pismá ś. Consultet in Vrim sacerdos.

Num. 23

Kápłáńska powinność świecić dobrymi postępkami, y dawáć przykład pobożności z siebie

Szczęśliwy Maćiey ś. że los iego padł ná Vrim, bo to słowko Vrim rozmáićie wykłádáią Rábinowie Zydowscy: iedni powiádáią/ że Vrim znáczy się Sacerdos; á podobno dla tego/ że przez los nikt się Páná Bogá nie rádźił iedno kápłani. Drudzy powiádáią/ iż Vrim rozumie się illuminationes, podobno dla tego/ iż kápłan powinien oświecáć ludźi náuką y prawdą/ ábo dobrymi przykłádámi: bo ten nieprawdźiwie vczy/ ktory sam tego nie czyni/ czego drugich náucza. A to iákokolwiek się te słowá rozumieią/ Máciey ś. przez los dobry/ został y kápłánem wysokim/ to iest Apostołem; y oświecał kośćioł Boży náuką prawdźiwą y przykłádámi świątobliwymi. A to zá wyrokiem sámego Páná Bogá ktory losámi włada/ y kogo chce/ ná godności y ná przełożeństwá wysadza; á nie z inszey miáry/ tylko iż mu się ták podoba. Ita Pater, quia sic placitum est ante te.

Co strony trzećiey rzeczy/ iáko też świećił przykłádem y náuką w kośćiele Chrystusowym Máciey ś. bo wszytkim Apostołom powiedźiano/ Vos estis lux mundi, wy maćie świećić/ bo wy iesteśćie pochodniámi zápalonymi; wy maćie náprawiáć/ bo wy iesteśćie Sal terræ. Powiáda Hieronym ś. Niceforus/ Kálistus y Dorotheus/ iż po wźięćiu Duchá ś. przepowiadał Máciey ś. Ewángelią w Zydostwie y w dálszey Ethiopiey/ á przepowiádał nosząc iáko Aaron ná pierśiach swoich Doctrinam & veritatem, że mogł o sobie bespiecznie powiedźieć/ viam mandatorum tuorum cucurri cum dilatasti cor meum. Pánie iákoś mię duchem twoim napełnił y rozpalił/ ták nigdy miłość twoiá nie vgasłá we mnie/ álem chodźił po drogach twoich nie czuiąc trudu żadnego w tym vrzędźie moim pásterskim ná ktorys mię powołał. Et ego non sum turbatus te pastorem sequens mowi Ieremiasz ś. á druga versia miásto turbatus, ma non laboraui. Obiemá sposobámi dobrze/ bo y nie vleknął się kámieniá Zydowskiego/ kiedy nań ćiskáli/ y śiekiery Rzymskiey/ kiedy mu szyię vćiąć kazano. A nie byłá mu żadna praca/ y żadne vtrapienie/ ćiężkie dla Chrystusá.

Cap. 15.

Lib. 16.

Cudowna natura kámieniá ierdnego rzeczonego Abestem.

Pisze Plinius Albertus Magnus y Isidorus, iż iest kámień ieden Abesté názwány/ ktory kiedy go zápalą nigdy iuż nie zágáśnie/ y nie może być żadną wodą/ y żadnym liquorem zágászony. Ale owszem/ tym bárźiey się żarzy kiedy go czym polewáią/ á długie látá dotrwa/ nie mogąc zgorzeć oraz. A dokłáda tám Isidorus ś. iż pogáństwo w kośćiele boginiey Wenery z tákiego kámieniá záwieśiło było lámpę w

Rzymie/ ktora przez długie látá trwá. Kámienie te nieprzełománe Apostołowie śś. ták ſkoro byli zápaleni Duchem ś. ktory ná nich był ſſtąpił w ięzykách ognistych/ nigdy miłośći Chrystuſowey w ſobie nie zágáśili/ ále káżdy áż do śmierći/ á śmierći męczeńſkiey/ náuczał prawdy Ewángeliey ś. y ſam ią ná ſobie wypełniał/ świecąc cnotámi świętymi iáko pochodnia iáka zápalana/ w ktorey rozmáitych cnot fárby ſie przebiiáły/ iáko w blásku onych kámieni Vrim y Thumim ná pierśiách nayważſzego kápłáná záwieſzonych.

A miedzy nimi Máciey ś. erat lucerna lucens & ardens, bo świećić náuką/ á nie czynić iáko náuczaſz/ podła to rzecz ieſt: záś czynić dobrze/ cnotliwie/ á drugiego ták nie náuczyć/ y to nie wielka rzecz ieſt; Ale y świećić drugim náuką/ y gorzeć ſámemu miłośćią y cnotámi wielkimi/ to ieſt/ nayważſza doſkonáłość. Tantum lucere mowi Bernat ś. vanum eſt, tantum ardere, parum: ardere & lucere, perfectum.

Iż tedy Pogánie/ y Zydźi nie mieli prawdźiwey náuki o Bogu/ ále fałſzywe Præcepta podawáli/ ktorych ſámi rzecza nie pełnili/ iáko świadczy Psálmiſtá ś. tedy Máciey ś. przez ſámego Páná Bogá wyrok/ ná Apoſtolſtwo po Iudaſzu zdraycy náſtąpiwſzy/ iáko náuczał/ iż Salus publica & priuata à Dominica Cruce, ták też ſam nie zbraniał ſie zdrowia zá tego położyć/ ktory powiedźiał/ iż iugum meū ſuaue eſt, & onus meum leue.

17. Psal.

A że my Chrześćiánie/ ktorzyſmy byli przedtym w ćiemnośćiach/ teraz przyſzliſmy ná te świátłość Ewángeliey/ ktora miedzy drugimi Apoſtołámi/ y Máciey ś. oſobliwym ſpoſobem przepowiádał/ iáko mowi Páweł ś. Eratis enim aliquando tenebræ, nūc autem lux in Domino, tedy ſłuſzna ieſt rzecz/ ábyſmy Bogu náſzemu pokornym ſercem podźiękowáli/ iż ná mieyſce Iudaſzá zdrayce/ ktory wypadł z Kollegium Apoſtołow śś dáć nam raczył/ przez wyrok ſwoy Boſki tákiego wodzá przećiwko nieprzyiaćiołom náſzym duſznym y ćieleſnym/ Mácieiá ś. ktory roſłąc iáko Ioʒeph filius accreſcens, przez cnoty/ y poſtępki bogoboyne/ przyſzedł do naywyżſzego ſtopniá Apoſtolſkiego/ nie przez zacność vrodzenia/ áni przez doſtátki bogactw ále przez ſámego Bogá oſobliwy wyrok/ y świećił nam nie tylko náuką/ ále też y przykłádem. A podźiękowawſzy mu zá tego páſterzá/ onego w cnotách y pobożnośći náśládowáli. A potym z nim weſpoł doſtawſzy ſie do kroleſtwá niebieſkiego/ chwalili Bogá Oycá/ y z Synem y Duchem ś. ná wieki wiekow Amen.

Ad Philipp. c. 5.

KAZANIE WTORE

O cnotách Mácieiá świętego, dla ktorych obrány ieſt ná Apoſtolſtwo

Confiteor tibi Domine cæli & terræ, quia abſcondiſti hæc à ſapientibus, & reuelaſti ea paruulis. *Matth. 11.*

Tedy Iudaſz zdraycá wydawſzy Páná Zbáwićielá nágo Zydom niezbożnym/ obieśił ſie z deſperácyey. Apoſtołowie świeći po wniebowſtąpieniu Páńſkim/ obráli ná iego mieyſce Mácieiá ś. Ale nie ſwoia wládza/ y nie ſwoim rozſądkiem ále rozſądkiem Pá-

ná Bogá sámego; kiedy z poyśrzodká sta owndźiestu meżow/ obrawszy owu/ to iest/ Máćieiá s. y Jozephá Bersábeyczyká/ rzeczonego spráwiedliwego/ przed Apostołmi świętymi stáwiono. Vczynili tedy táką modlitwę do Páná Bogá Apostołowie śś. Tu Domine, qui corda nosti omnium, ostende quem elegeris ex his duobus, accipere Apostolatus locum. A po modlitwie/ rzućili losy. Et cecidit sors super Matthiam.

Actor. 1

Czemuż tedy rzucáli losy/ á nie rzekli záraz po modlitwie tego chcemy/ ábo owego postáwić ná mieyscu Judaszowym? Temu Chrześćiánie moi/ iż opowiádánie Ewangeliey/ iest to wielki vrząd/ y wielka bárzo zacność/ ktorey nie śmieli sámi Apostołowie nikomu podawáć/ ieno temu kogoby sam Pan Bog pokazał być godnym tego vrzędu. Bo iáko Chrystus Pan nie sam przyszedł ná świát opowiádáć słowá Bożego/ ále był posłány od Oycá swoiego niebieskiego/ iáko sie z tym ná wielu mieyscách pismá s. oświadcza. Ták też Apostołowie tego vrzędu niechćieli nikomu zlecáć/ ieno temu kogoby sam Pan Bog im przez los swoy vkazał.

Náuká Heretykō áby nie pospolity człowiek káplány stánowił, ale Biskup ktorego to vrząd iest, y to zá wolą Bożą, do ktorego sie pierwiey o poráde przez modlitwę ma vćiekáć.

Czemuż ten los nie padł ná Jozephá/ ponieważ wszytkich ludźi zdániem był zwany spráwiedliwym? Odpowiádam/ iż inákszе są sądy Boskie/ á inaksze ludzkie. Boskie sądy są zákryte/ nikt o nich wiedźieć nie może/ ieno komu ie sam Pan Bog obiáwia. A ták Zbáwićiel [illegible] w dźisieyszey Ewángeliey dźiękuie Bogu Oycu swoiemu/ iż táiemnic swoich nie obiáwia/ ieno ludźiom máluczkim / ktorzy nic o sobie nie rozumieią/ y pokorniuchnymi są przed oczymá Boskimi. Przetoż mowi/ Confitebor tibi Domine cæli & terræ, quia abscondisti hæc à sapientibus, & reuelasti ea paruulis.

P. Bog woli swoiey nie obiáwia ieno ludźiom pokornym, y máluczkim świátá.

A z Zydowskiego Matthias rozumie sie Paruulus máluczki/ pokorny/ nie siłá rozumieiacy o sobie. Tego tedy Chrystus Pan chćiał mieć Apostołem swoim ná mieyscu Judaszowym/ y temu obiáwił táiemnice swoie niebieskie/ áby ie potym świátu opowiádał.

Co znáczy to imię Matthias.

Ná dźisieyszym tedy kazániu/ łáskom wászym pokaże iáko przez pokorę y czystość pánieńską Máćiey s. zasłużył to sobie v Páná Bogá/ iż zostáł vczestnikiem táiemnic niebieskich/ y Apostołem ná mieyscu Judaszowym.

A to zá pomocą tego/ ktory Suscitans de terra inopem collocat eum cum Principibus pupuli sui.

Psal. 112

PIERWSZA CZĘSC

Iáko dla niskiey pokory swoiey Máćiey święty był obrány ná vrząd Apostolski.

IZáiasz s. opisuiac iáko sie Chrystus Pan miał ná świát národźić/ vpátrzył to w Duchu/ iż miał być pokornym/ vbożuchnym/ y z prostymi tylko ludźmi konwersuiacy; nie z Philozophámi/ nie z Xiążęty/ nie z Krolámi/ y bogaczámi tego świátá. J przetoż ták o nim nápisał. Paruulus natus est nobis. Nie powiedźiał/ Christus natus est pro nobis, ábo Iesus, ábo Emanuel, ále tylko Paruulus. Jákoby dáiacy znáć/ iż táki bedźie iáko dźiećię máluskie/ pokorny/ szczyry/ dobry/ y z tákimi też tylko ludźmi przestáwáiacy.

Isaiæ 9.

A co owo powiedźiał v Mattheusá s. Quicumque humiliauerit se sicut paruulus iste, hic est maior in regno cælorum, tedy to o sobie rozumiał/ bo sie ták czynił máluczkim/ y ták

Matt. 18

chćiał być zwánym. Opprobrium hominum & despectio plebis.

[Pychá ludźi obfituiących w ßczęśćiu, dáleko rożna od pokory Chrystusowey]

Co tedy Alexánder wielki z wielkiey pychy swoiey iednemu z żołnierzow swoich/ ktoremu imie było Alexánder/ pod gárdłem zákazał sie więcey zwáć Alexándrem/ powiádáiac/ iż nie iesteś godźien tego imienia/ ták zacnego/ ktorem ia odwaznymi dźiłámi moimi po wßytkim świećie wsławił. To pokorny Chrystus/ názwány od Izáiaßá Paruulus, Máćieiá ś. co Paruulū znáczy/ nie tylko niezgromił o to/ iż sie pokora rownał iemu/ náśláduiac go iáko Mistrzá swoie°/ w podłym rozumieniu o sobie. Ale go ießcze pochwalił/ y vczynił Apostołem swoim/ áby reprezentował ná sobie osobe iego/ Abowiem iáko mowi Doktor ieden/ Apostoli, sunt Christi, & Christum per omnia referunt. [Paul. Palac c. 10 in Matt.] Wßyscy powiádá Apostołowie są Chrystusámi/ bo Chrystusá we wßytkim reprezentuia; ále osobliwie w opowiádániu niewiernym narodom Ewángeliey ś. vt conuertantur à tenebris ad lucem, & de potestate Sathanæ ad Deum, vt accipiant remissionem peccatorum, & sortem inter sanctos per fidem. [Actorū 26.]

[Chryst. P. nie tylko vczniámi ábo sługámi zwał Apostoły swoie, ále też Sekretarzámi táiemnic niebieskich, przyiaćiołmi, y brácia swoia.]

A dla tegoż Chrystus Pan Apostoły swoie/ názwał przyiaćiołmi swoimi. Vos amici mei estis. [Io. 15.] iż vrząd iego/ náuczánia narodow/ ná sobie nośili/ y mieli sobie powierzone y obiáwione od niego táiemnice niebieskie. Vobis datum est nosse mysteria regni cælestis mowi v Mátheußá ś. [Matt. 13] A sekretow pospolićie/ y táiemnic wielkich niezwierzamy sie nikomu ieno wielkim przyiaćiołom swoim/ y z tąd to Arystoteles powiedźiał/ Amicus est alter ego. Chrystus tedy Pan że sie zwierzył táiemnic niebieskich Apostołom swoim/ nie tylko ich miał zá przyiaćioł swoich/ ále ich brácia swoia rodzona zwał. A ták czásu iednego rozmawiáiac z Máryą Mágdáleną rzekł iey/ Vade ad fratres meos, & dic eis: Ascendo ad Patrem meum, & Patrem vestrum. A Frater w Łáćińskim/ mowi Gellius/ znáczy sie fere alter, iákoby drugi brát iednegoż Oycá y iedney Mátki. [Aul. Gell libro 13. capit. 10]

Máćiey tedy ś. pokorą swoia náśláduiac Chrystusá Páná/ był názwány dla swego vniżenia ták iáko y Chrystus Pan Paruulus. A iáko Cornelius à lapide, mowi. [Cornel. à Lap. in cap. 1. Actorum.] Quid tu Deus? iákoby spodźiwieniem pytáiac sie; coż/ tyś drugi Bog? Abowiem osobe ná sobie sámego Páná Chrystusá y vrząd iego ponośił/ áby był prawdźiwym Bogiem y człowiekiem oraz. Z tąd Dawid w o sobie Páná Chrystusowey do Apostołow mowi. Ego dixi Dij estis, & filij excelsi omnes. [Psal. 81.]

A Chrystus Pan gdy sie modlił w ogroycu/ tedy mowi Mattheuß ś Procidit in faciem suam orans. [Matt. 26] Ná coż sie ták bárzo vnizał/ że vpadał ná twarz swoie modląc sie/ ná źiemie? Dla tego/ áby był potym nád wßytkie niebiosá ták wywyżßony/ żeby przed nim/ y ná imie iego tylko Boskie wßelkie koláno vpadáło/ niebieskie/ źiemskie/ y podźiemne. Procidit in faciem suam orans, mowi Origenes/ quoniam pretium exaltationis humilitas est. [Origen. Tract. 25 in Matt.] Máćiey tedy ś. náśladuiac Mistrzá swoiego Chrystusá Jezusá iż imie miał tákie/ ktore znáczyło Paruulum & humilem. ták sie vniżał pokora swoia/ iákoby godnym był w oczách Boskich ná naywyżßy vrząd w kośćiele ś. Apostolski/ po Judaßu nastąpić.

Dáie o nim świádectwo Abdias Babylonius żywot iego opisuiac Eruditissimus erat, nullatenus tamen extollebatur, sed iuxta sui nominis etymologiam verè se paruulum & humilem exhibere nitebatur. [Abdias in vita S. Matthiæ]

Stárzy mieli to w zwyczáiu/ iż gdy obieráli Krolá/ ábo Cesárzá ná Páństwo/ tedy mu winßuiac ßczęśliwego pánowánia/ w orácyách swoich wychwaláli ich/ dáiacy iákoby rácye dla ktorych obierali ich ná Páństwo. A ták ma Latinus Pacatus, w Pánegyriku swoim do Tráiáná Cesárzá. Virtus tua meruit imperium, sed virtuti addidit forma suffragium. [Latin. Pacat apud Tir. de lege Connub.] Prawdá to powiádá/ że dla wysokich cnot twoich iesteś obrány ná Cesárstwo Rzymskie/ álec do tego śiłá pomogłá y vrodá twoiá/ godna ták wysokiego honoru. Ták też y Eurypedes Poetá/ krolá Troiáńskiego Pryámusá wychwaláiac powieda/ że miał vrode godna korony krolewskiey. Ale y Dawid ś. opisuiac vrode Páná Chrystusowa/ kilka set lat przed národzeniem iego świetym/ po-

wiada/ iż w kroleſtwie chwały niebieſkiey nie mogłá być iuż vroda zacnieyßa do krolowánia przybrána/ nád vrode Páná Zbáwićielá náßego/ do ktorego ták w Pſalmie ſwoim mowi. Specie tua & pulchritudine tua, intende, proſpere, procede & regna.

Pſal. 44

A że pięknymi ná vrodźie duchowney mieli być y Apoſtołowie święći/ ktorzy ná ſobie oſobe noſili Páná Chryſtuſowa / powiedźiał o nich Izaiaß Prorok/ dźiwuiac ſie im Quam pulchri ſunt, ſuper montes, pedes annũciantis & prædicantis pacem? O iáko piękne powiada ſą nogi przepowiádáiacego po gorách/ słowá pokoiu miedzy ludźmi á Bogiem/ ktory nam vczynił Chryſtus Pan/ oſtawßy ſie pośrzednikiem y kápłánem/ ktorego nogámi byli Apoſtołowie święći/ chodząc po wßytkim świećie dla przepowiádánia Ewángeliey. Pedes Chriſti ſunt Apoſtoli, qui fuerunt pulchri powiedźiał Hugo Cardinalis. A te piękność ſwoie mieli Apoſtołowie święći z pokory/ ktora ieſt fundámentẽ wßytkich cnot/ y wßytkich pięknośći ná dußy. Humilitas eſt, quidquid in valore eſt prætioſius, quidquid in decore eſt gratioſius.

Iſaiæ 57.

Apoſtołowie święći byli nogámi Páná Chryſtuſowymi

Hugo Card. in Iſaiæ.

D. Bonauen. Diet. Sal. titul. 7 capite 2.

Miedzy dwunaſtą kámieni drogich/ ktore noſił kápłan ſtárego Zakonu ná pierśiách ſwoich/ znáczący nimi w kośćiele Chryſtuſowym dwunaſtu Apoſtołow świętych/ ktorzy iáko fundámentálnymi kámieniámi ſą położeni w budynku onego Ieruzálem niebieſkiego/ ze złotá y kámieni drogich/ to ieſt: z miłośći ku Pánu Bogu/ y z cnot doſkonáłych wymurowánego. Był też tám ieden kámień rzeczony Ametyſtus/ ktory miedzy cnotámi gruntownieyßymi znáczy pokore. Humilitas comparatur Ametyſto, mowi Bonáwenturá ś. A ieſt ten kámień fárby czerwoney/ ßkárłatowi podobney. Szkárłat záś w piśmie ś. záwße znáczy miłość gorącą/ bez ktorey pokorá nic nie waży/ by ſie kto ná niżey kiadł/ ieśli tego nie czyni dla miłośći Bożey/ y dla honoru iego/ Humilitas veraciter pullulat, mowi Grzegorz ś. quæ in radice propria, id eſt, in charitate perdurat. Ná ten czás tylko ma ſwoie zálecenie/ przed Pánem Bogiem pokorá ś. kiedy iáko kwiatek naślicznieyßy kwitnie ná korzeniu ſwoim/ to ieſt: ná miłośći Boſkiey. Ale iák predko kwiatek zerwieß z korzenia iego/ ták predko obumrze y vwiednie. Ták też pokorá by naywiękßa byłá/ iáko ieno nie ma w ſobie miłośći Bożey/ obumierá záraz/ y nic nie waży przed maieſtatem Boſkim.

D. Bonauen. Diet. Sal. titul. 7. c. 1

S. Greg. Moral. 17

Iáko tedy człowiek ten vpić ſie nie może/ ktory ma przy ſobie w pierśćieniu ten kámień Ametyſt/ quia operatur contra ebrietatem, iáko świadczy Albertus Magnus. Ták kto kocha ſie w prawdźiwey pokorze/ ná miłośći Bożey vbudowáney/ nie może ſie/ mowi ś. Bonáwenturá vpić dumą pychy/ y wynioſłośći żadney/ ábowiem reprimit ſuperbiam, quæ ſe inebriat per ambitionem, hámuie pyche y zniża ią ná doł/ ktora ſie pnie ná wyſokie ſtołki chćiwośćią pánowánia opiwßy ſie.

Albert. Mag. de Miner. l. 1. cap. 1.

D. Bonauen. ibid.

Przetoż pátrząc ná pokore y vniżenie Máćieiá ś. z onych dwunaſtu kámieni/ ktore naywyżßy kápłan w ſtárym Zakonie noſił ná pierśiách ſwoich. Ametyſtum Matthiæ aſſignat quod hic propter humilitatem, quam in nomine ipſo, parui, gerebat, nõ potuerit ſuperbia inebriari. Przetoż go iáko dwunaſty kámień drogi/ dla tey ták wyſokiey cnoty/ do dwunaſtu Apoſtołow przyłączono. Gdyż ten kámień Ametyſt/ iáko piße Plutárchus/ ma moc w ſobie ćiągnienia do śiebie żelázá y inßych rzeczy/ ná kßtałt Mágneſu y Diámentu. Vim quandam attrahendi nactus eſt. A pokorny też człowiek / wßytkich ludźi by náſurowßych ſercá do śiebie ćiągnie/ y oraz wßytkie inße cnoty/ przez te iedne do ſwego ſercá poćiąga/ iáko mowi Ioannes Gerſon. Omnes virtutes cum humilitate connexæ ſunt, omnes fundatæ, omnes agglutinatæ: qua ſublata fugiunt omnes. Y z tąd mowi w piśmie ś. Superbis Deus reſiſtit, humilibus autem dat gratiam. A kiedy pokora vniżeniem ſwoim śćiągnie łáſki rozmaite do ſercá ſwego z niebá/ tedy też łatwie y wßytkie godnośći by naywyżße do śiebie poćiągnie. Bo ták Zbáwićiel náß powiedźiał. Qui ſe humiliat exaltabitur Przetoż/ nie dźiw że y Máćiey święty pokorą ſwoią po-

Lorin. in Actis Apoc. c. 1.

Plutarchus de Audien. poët.

Gerſon. de Hum.

Iacob. 4.

Matt. 23

ia pociągnął/ iáko Mágnes iáki/ serce Boskie do siebie/ że go obrał y podwyższył ná ten vrząd ták wysoki Apostolski/ ktorego nie był godźien on zdraycá Judasz Szkáryot.

Wtora Część

Iáko przy pokorze świętey y czystość Pánieńska byłá pomocna do dostąpienia godnośći Apostolskiey Máćieiowi świętemu.

Od wiekow doświadczona Regułá iż rowny z rownym rad przestáie.

Dawna iest przypowieść y prawdziwa bárzo/ że Simile sibi simile appetit, z tąd widźimy że stárzy z stárymi á młodźi z młodymi radźi konwersuią. Gdy tedy Máćieiá świetego obierano ná Apostolstwo/ y wszyscy wierni modlili sie/ zgromádźiwszy sie do iednego domu/ áby im vkazał/ ktorego z tych dwuch/ Jozephá Bersábeyczyká/ y Máćieiá ś. mieli ná ták wysoki vrząd wystáwić po Judaszu: nic nie wątpimy że też tám miedzy nimi byłá y Naświętsza Pánná/ ktorey modlitwá wiecey ważyłá niżeli wszytkich inszych tám zgromádzonych. Przetoż iáko oná sámá w pokorze sie kocháłá/ y w czystośći/ nie mogłá sie modlić ieno zá tákim/ ktory iey był podobny/ y pokora y czystośćia niepomázána/ iáko o nim dáie świádectwo Breuiarium Gallicum, mowiąc. Erat corpore mundissimus.

Pánna Naświętsza kocha sie w ludźiách czystego sercá, dla tegoże iey czystośćia są podobni

Do tego/ vrodźił sie był w tymże miásteczku Bethleem/ w ktorym národźić sie raczył y Rex Virginum Christus Iesus. A ś. Nissenus powiáda/ iż wszyscy ći/ ktorzy byli źiomkámi Páná Chrystusowymi/ w czystośći sie kocháli/ á zátym godni byli y vrzędu Apostolskiego/ iáko Jákub ś. większy/ Jan ś. Ewángelistá/ Jędrzey ś. y Páweł/ y z nimi Máćiey ś. Mowi tedy Nissenus ś. Jesliże Philip ś. dla tego sámego był godźien zostáć Apostołem Páńskim/ iż y czystość miłował/ y był źiomkiem bráći oney dwuch naprzednieyszych z Apostołow Piotrá y Andrzeiá/ dáleko godnieyszym miał być Máciey ś. ktorego iáko wielkiey doskonáłośći męża postáwiono ná mieyscu wielkiego zdrayce Judaszá.

Mowi tedy o Máćieiu ś. Abdias Babylonius, iż nie tylko był człowiekiem pokornym/ nie tylko sie w czystośći kochał/ ále też przy tym y insze wielkie miał swoie przymioty/ ktorymi godźien był záslużyć sobie v Páná Bogá władzą Apostolską. Abowiem był In soluendis sacræ scripturæ quæstionibus accutissimus, in consilio prouidus, in sermocinatione nudus penitus, & expeditus.

A w przepowiádániu Ewángeliey/ był ták státeczny y wierny/ iż gdy mu śmierćią pogrożono/ áby nie opowiádał wiecey vkrzyżowánego/ bo go sámego vkrzyżuią/ odpowiedźiał. Christi seruus sum, aliud esse non potero. Y ták iest vkrzyżowány od Pogan ná krzyżu/ iáko y Chrystus Jezus.

Abdias in vita Matthiæ Sancti.

Abdias.

Powiádáią o Alexándrze wielkim/ że czásu iednego w Persyey będąc monstrował żołnierze swoie/ á źimno było srogie w polu/ nałożono tedy ogniá dla krolá/ y krzesło iego postáwiono/ áby sie grzał w ten czas/ gdy go chorągwie vszykowáne przemiiáły. W tym obaczy iednego żołnierzá Mácedończyká stáre° w lećiech/ ktory iuż ták był zmarzł/ że mowić zgołá nic nie mogł. Porwie

Ludzkość Alexándrá wielkiego przećiwko żołnierzom narodu swoiego Mácedońskiego.

śię krol z krześłá swego y posádźi onego żołnierzá ná nim/ áby śię rozgrzał/ ogniá przed nim sam poprawuiąc. A gdy iuż rozgrzał śię y przyszedł k sobie/ rzecze mu krol. Si in Perside natus fuisses, in regia sede sedere tibi Capitale foret: in Macedonia nato conceditur, Podobnym sposobem mogł rzec Pan nász Zbáwićiel Máćieiowi ś. gdy ná krzyżu tákim kształtem zá niego vmierał/ iáko y on zá nas ná gorze Kálwáryey/ był záwieszony. Byś nie był ták pokornym iáko y ia/ y byś śię był nie kochał w czystośći iáko źiomkowi mo iemu przystało/ pewniećby śię nie godźiło ták vmieráć ná krzyżu będąc záwieszonym/ iákom ia sam był záwieszony; ále byś muśiał być nogámi do gory obrocony/ iáko Piotr ś. ábo ná inákszym krzyżu zámordowány/ iáko brát iego Andrzey ś. Ale żeś y źiomek moy rodem z Bethleem/ y náśládowcá tych wielkich cnot pokory y czystośći/ w ktorych śię ia naybárźiey kocham/ przetoć dopuszczam ná tákim krzyżu vmieráć/ ná iákim ia świát wszytek odkupiłem.

Apoph: AldiMã. l. 4. pag. 267.

Clemens Alexandrinus iest tego mniemánia/ iż Máciey ś. iest to on Zácheusz máły/ ktory był wlazł ná drzewo chcący widźieć Páná Jezusá przemiiáiącego z tłuszczá wielką. Przez ktore drzewo Sikomorowe/ Hugo Cardinalis, rozumie drzewo krzyżá tego/ ná ktorym Máciey ś. iest vmęczony. Co tedy o nim Łukasz ś. nápisał/ iż go Chrystus obaczył poyźrzawszy ná drzewo ono/ ná ktore on był wlazł Suspiciens Iesus vidit illum, to go potym obaczył/ wiszącego ná krzyżu/ iáko mowi Izáiasz Super quem respiciam, nisi super humilem, y przyiął go do chwały swoiey niebieskiey przez pokorę wywyższonego/ iáko o nim Historya Lombárdska mowi/ Patibulum crucis pertulit. A ći wszyscy ktorzy prześládowánie ponoszą/ y męczeństwo dla imienia Páná Chrystusowego/ są obrázem iego/ lubo by inákszym kształtem byli zámordowáni/ nie ták ná krzyżu/ iáko Chrystus Pan zá nas ćierpieć raczył. Tribulator, est iusti artifex, mowi Bernárdynus świety, sculpens & formans imaginem Iesu Christi, vt mereretur in cælesti ædificio collocari. Ametystem/ obraz Páná Jezusow ná sobie máiąc/ y został dwunastym fundámentẽ/ dwunastey bramy Jerozolimskiey.

4 Strõ. pag. 128.

Hugo. Card. in cap. 19. Lucæ.

Lucæ 19

Isaiæ. 66 Transl. Sept.

D. Bern. fer. 5. Dñ. 5. Quadrag. ser. 22. art. 2. cap. 2.

Przez ktorąto bramę/ to iest/ przez przyczynę Máćieiá ś. stáraymy śię Chrześćiánie moi/ wszyscy wniść do onego miástá tryumphuiącego/ gdźie zgodá/ y miłość wszytkich obywátelow niebieskich iest wzáiemna. Abowiem/ ciuitas, iest rzeczona/ quasi ciuitas vnitas. Do ktorego miástá/ ábyśmy tym chętniey/ przykłádem Máćieiá ś. przez pokorę y czystość záchowáną/ w iákimkolwiek kto stanie iest pokwapili. nápomina nas Páweł ś. mowiąc. Iam non estis hospites, & aduenæ, sed estis ciues sanctorum & domestici Dei. Przeto nie iáko gośćie/ ábo przychodniowie poczynayćie sobie w kośćiele woiuiącym/ ále iáko domownicy Páńscy/ y społobywátele z mieszkańcámi niebieskimi/ ktorzy was rátuią przyczyną swoią v Páná Bogá/ y prágną/ ábyśćie śię z nimi złączyli/ iák nayprędzey/ y chwalili spolnymi głosámi Troycę przenaświętszą/ Oycá/ y Syná/ y Duchá ś. ktoremu niechay będźie cześć/ y chwałá/ ná wieki wiekow/ Amen.

Richard. S. Laurẽ. de laud. B. M. virgin. l. 4.

KAZANIE TRZECIE

O potrzebie Pokory świętey do poznánia Páná Bogá.

Confiteor tibi Domine cæli, & terræ, quia abscondisti hæc à sapientibus, & prudentibus, & reuelasti ea paruulis. *Matth.* 11.

P. Bog táiemnic krolestwá swego niebieskiego nie zwykł obiawiáć, iedno ludźiom pokornym y máło o sobie trzymáiacym.

Jákoby pokorá ś. byłá potrzebna do poznánia Páná Bogá nászego/ vkazał to w dźiśieyszey Ewángeliey Mistrz nász Chrystus Jezus/ dźiekuiac Bogu Oycu swoiemu zá to/ iż táiemnic swoich niebieskich nieobiáwił ludźiom madrym y vczonym/ ktorzy sie z vmieietności swoiey y wiádomości rzeczy pysznia: ale ie obiáwił ludźiom prostym/ pokornym/ máluczkiego rozumienia o sobie. Mowi tedy. Confiteor tibi Domine cæli & terræ, quia absconditi hæc à sapientibus, & prudentibus, & reuelasti ea paruulis. Dźiekuiec Boże Oycze moy/ Pánie niebá y źiemie/ iż zákryłeś táiemnice twoie niebieskie przed ludźmi madrymi/ y rostropnymi według świátá tego; á obiáwiłeś ie prostaczkom/ y wzgárdzonym v ludźi osobom: iáki miedzy inszymi był Máciey ś. Abowiem Matthias z Zydowskiego rozumie sie Paruulus, seu abiectus, humilis.

Dwie rzeczy powinnismy wyznawáć w P. Chrystusie, Wszechmocność Boską, y odkupienie narodu nászego ludzkiego.

Poznánie tedy Zbáwićielá nászego/ y Oycá iego przedwiecznego/ ná tym zawisło/ ábysmy go ználi Bogiem wszechmocnym/ y odkupićielem nászym. A znáiac go Bogiem y Pánem swoim/ pokornie mu służyli/ nie wynoszac sie w pyche/ áni z rozumu/ áni z dostátkow nászych. Ale owszem vczyli sie od niego wszelákiey skromności/ y ćichośći/ y vniżenia/ iáko od Mistrzá swoiego ktory nam táka łáćine dáie w dźiśieyszey Ewángeliey. Discite à me quia mitis sum, & humilis corde: & inuenietis requiem animabus vestris.

Przetoż ná dźiśieyszym kazániu krotko łáskom wászym pokaże/ iáko P. Bog táiemnic swoich niebieskich/ y znaiomośći swoiey nie obiáwia ludźiom pysznym/ hárdym/ y wyniosłym/ ále tylko pokornym.

Psal. 118

Vide humilitatem meam, Domine, & eripe me: quia legem tuam non sum oblitus.

Chrystus Pan dźiekuiac Bogu Oycu swoiemu/ że táiemnic swoich niebieskich/ to iest wszechmocnośći swoiey Boskiey/ madrośći/ dobroći/ tákże opátrznośći/ y odkupienia świátá przez śmierć iego droga/ nie obiáwił ludźiom pysznym/ vczonym/ y medrkom tego świátá/ ktorzy o sobie rozumieia/ iákoby sámi wszytko vmieli/ á te vmieietność/ nie z łáski y dáru Boskiego/ ále z pracey y náuki swey pilney mieli. Ale ie obiáwił ludźiom prostym/ pokornym/ nieukom/ y nic zgołá o swoim dowćipie ábo vmieietnośći nie trzymáiacym. Názywa Bogá Oycá swoiego Pánem niebá y źiemie. Confiteor tibi, id est, gratias ago tibi, Domine cæli & terræ. Nie mowi po prostu/ dźiekuiec Oycze/ ábo dźiekuiec Pánie; ále dokłáda Pánie niebá y źiemie. Dla tego. Iż poczatek wiáry nászey iest/ wierzyć naprzod o Pánu Bogu nászym/ iż on wszechmocnym iest/ y on z nicżego świát stworzył słowem swoim Boskim/ ták niebo/ iáko y źiemie/ y dla tegoż w Kredźie naprzod ten Artykuł położono. Credo in Deum Patrem omnipotententem Creatorē cæli & terræ. Potym dopiro mowimy/

Poczatek wiáry Chrześciánskiey iest wierzyć o Pánu Bogu iż iest wszechmocnym, ktory z nicżego świát wszytek stworzył.

Et in

Et in Ieſum Chriſtum Filium ei⁹ vnicum Dominum noſtrum. ktory dla tego zbáwienie náſze chćiał odpráwowáć ná krzyżu podnieſionym będąc od źiemie/ ábyſmy wierzyli/ iż on rownie y nierozdźielnie ieſt Bogiem z Oycem ſwoim/ y Pánem ták niebá iáko y źiemie/ lubo pokryty zwierzchu człowieczeńſtwem náſzym/ iáko to wyznał on Setnik pod krzyżem ſtoiąc. Vere Filius Dei erat iſte.

A potym wierzyć iż Syn iego iednorodzony zſtąpiwſzy ſię człowiekiem odkupił nas śmierćią ſwoią z niewoley Czártowſkiey.

Dźiękuie tedy Chryſtus Pan dźiśia Bogu Oycu ſwoiemu zá to/ iż tych ták wielkich táiemnic/ wſzechmocnośći iego rowney z Oycem y Duchem ś. y táiemnice wćielenia y odkupienia náſzego/ nie obiáwił ludźiom pyſznym/ nádętym vmieiętnośćią tą świecką. Ale tylko ludźiom pokornym y proſtym/ ktorzy wſzytkiey Theologiey/ y wiádomośći o Bogu/ vczą ſię z krzyżá iego/ iáko z kśiąg iákich/ ſtoiąc z pokorą pod nim; y rozmyśláwáiąc dobrodźieyſtwá iego święte/ ktore dla nas niegodnych czyni. A to naybárźiey/ iż nas ná tym krzyżu drogą śmierćią ſwoią odkupić raczył z niewoli Szatáńſkiey.

Ale ſpyta tu kto z was/ Oycze/ coż to ieſt zá pychá/ co ſię to nią ták Pan Bog brzydźi? powiedz nam/ ábyſmy ſię iey ſtrzegli/ y nie obrażáli nią Páná Bogá więcey? Odpowiádam z Hugonem/ iż pychá ieſt Amor propriæ excellentiæ. Rozumienie o ſobie wyſokie/ y vkochánie ſię w ſobie ſámym. Ná przykład/ ieſt kto vczonym/ tedy rozumie o ſobie/ iż on lepiey tę náukę ktorey ſię vczył/ vmie/ niżeli inſzy/ y iuż przenośi okiem drugiego/ y mowi o nim: á to też ten pomázał ſobie gębę łáćiną. To tákiego iuż miłość y kochánie ſámego śiebie záślepia/ bo iuż rozumie o ſobie/ iż on ieſt zacnieyſzym/ niż drudzy; y powinni go wſzyſcy weneroWáć/ y kłániáć ſię mu/ y ná pierwſzym mieyſcu ſadzáć. Drugi będźie Biſkupem/ będźie Woiewodą/ ábo iákim innym Senatorem wyſokim/ to iuż drugich pogárdza/ żem ia zacnieyſzy/ wyżſze mam mieyſce nád innych/ trzebá żeby mi drudzy vſtępowáli/ bom ia przez moię godność/ y przez moie záſługi tego doſtąpił. A ták ſobie to/ y ſwoim śiłom przypiſuie/ że ták wyſoko ná godność poſtąpił/ nie Pánu Bogu/ ktory go z źiemie podniosł/ y vczynił namieſtnikiem ſwoim/ áby páſł powierzone ſobie duſze/ y rządu y ſpráwiedliwośći doglądał? A toż Chryſtus Pan dźiękuie Bogu Oycu ſwoiemu zá to/ iż tákim pyſznym ludźiom nie dał znáć dobrodźieyſtw ſwoich Boſkich/ y nie dał im tey łáſki/ żeby śiebie ſámych poználi/ czym byli pierwey/ poki ich Pan Bog ná tę godność nie podniosł. Confiteor tibi Domine cæli & terræ, quia abſcõdiſti hæc à ſapientibus, & prudentibus, & reuelaſti ea paruulis.

Pychá, ieſt to wyſokie rozumienie o ſobie człowieká kochaiącego ſię w ſobie lubo względem rozumu, lubo względem doſtátkow, lubo też względem vrodzenia wyſokiego, lubo li też względem wyſokich vrzędow.

Czytamy w ſtárym Teſtámenćie/ iż Pan Bog ſtánowiąc práwo/ iáko ſię miał krol Zydowſki ſpráwowáć/ gdy Zydźi náparli ſię byli v Páná Bogá/ áby im dał krolá/ iáko inſze narody miáły; roſkazał między inſzymi rzeczámi/ áby ich krol koni nie chował/ y káwáleryey nie miewał ná woynie; ále żeby tylko miał konie do ieżdżánia/ y do wożenia rzeczy; ále żeby tych koni ieżdnych ná ſtáyni nie chował/ iáko to Pánowie miewáią wſzędźie/ y żeby roty w woyſkách konne nie były. Mowi tedy tám ták do Zydow. Cumque fuerit conſtitutus (Rex) non multiplicabit ſibi equos.

Zydom zákazał był P. Bog koni ná woynách vżywáć w boiu; áby ſnać wygráney ſámi iáko kon vbrány pyſznią cy ſię, ſobie nie przypiſowáli P. Bogá pominąwſzy.

Dźiwna rzecz/ iż wſzyſcy Monárchowie naywiękſzą ſwoię grándecce pokłádáią w koniách/ kiedy ich iáko nay więcey/ y iáko naypięknieyſze máią. A tu Pan Bog Zydom koni nie káże chowáć/ y nie káże im do woyny ich záżywáć? A koń iáko wiećie/ nie tylko ieſt zdrowiem człowieczym ná woynie/ kiedy ieſt dobry/ bo y ſzyki nieprzyiaćielſkie pierśiámi ſwymi pomieſza/ y kiedy też przegrána vnieśie zdrowo z placu. Ale też ieſt y Práktykarzem/ kiedy idźie weſoło do boiu/ wygrána znáczy; kiedy kwiczy/ y nie dáie dośiádáć/ to pewnie przegrána będźie.

Náyduiemy w Hiſtoryách Rzymſkich/ iż gdy ſię Iuliuſzowi Ceſárzowi vrodźił koń/ nogi podobne máiąc nogom człowieczym/ tedy wſzyſcy záraz práktykowáli/ iż miał być Monárchą świátá Iulius Ceſarz. Tákże gdy Bucephał koń/ ná ſtáyni Philippá krolá Mácedońſkiego/ nie dał nikomu wśieść ná śię ieno Alexándrowi wielkiemu/ ták że wſzyſcy práktykowáli/ iż on miał świát wſzytek pośieść. Nuż

Pogánie iż wſzytkę potęgę woienną w konnych być rozumieli, dla tego ſię w koniech kocháli, y dźiwnych zabobonow v nich, y wrożek záżywáli.

kiedy ſie Klaudius Pertinár vrodził/ w tej godźinie práwie źrzebiec w ſtáyni Ceſárſkiey vrwawßy ſie/ wyßedł ná podworze/ y po kámieniu ktore leżáło przy ścienie/ wlazł ná dách budynku iednego/ áż ná ſámy wierzch/ á tám poſtawßy troche/ ſkoczył ná druga ſtrone zá mur/ y ßyie złamał; bo tego budynku dách z iedne ſtrone tylko był do wyſokiego muru przyrobiony. Ludźie tedy záraz poczeli mowić/ iż to dźiećie ktore ſie w ten czás vrodźiło doydźie naywyżßego honoru/ to ieſt Ceſárſtwá/ ále nie długo pánowáć będźie. Jáko ſie potym zyśćiło.

Czemuż tedy Pan Bog zákazał Zydom koni vżywáć/ ponieważ im oſobliwym ſpoſobem roſkazał woyny z Pogáńſkimi narodami toczyć/ y wybiwßy ich/ poſieść ich źiemie wßytke/ iáko tym vczynili. A woyna bez koni z goła być nie może/ y niepodobna ſie zda być? Odpowiádam/ iż dla tych dwuch przyczyn zákazał Pan Bog Zvoom y ich krolom koni chowáć; iż koń naprzod ieſt znákiem wßeteczeńſtwá/ iáko piße Pierius w Hiroglifikách ſwoich. *Pier. Hierogl. l. 4.* *Kon ieſt znákiem wßeteczẽſtwá, y znákiem pychy w piſmie ſ.* Y z tąd ſtárzy Grekowie bayke zmyślili/ iż corki krolá Tráckiego Diomedeſá/ dla wielkiego ſwego wßeteczeńſtwá w konie ſie były obroćiły. A záś Máximus Tyrius nápiſał/ iż dla tego to Poetowie wymyślili zwierze Centaurum, ktorego połowicá byłá iáko człowiek do páſá/ á połowicá od páſá do nog iáko koń; áby byli wyráźili człowieká wßetecznego bez wſtydu y boiáźni Bożey/ iáko bydle iákie nie máiace rozumu. Y ták Jeremiaß Prorok ſtrofuiac lud Zydowſki z ćieleſności wielkiey/ názywa ich ſtádnikámi/ gdy ták mowi do obywátelow Jerozolimſkich. *Hier. 5.* Equi amatores in fæminas, & emiſſarij facti ſunt: vnuſquiſque ad vxorem proximi ſui hinniebat.

Druga przyczyná/ czemu P. Bog zákazał Zydom koni chowáć/ y ná woynie ich vżywáć/ iż koń ieſt znákiem pychy. Y ták v ſtárych Grekow/ Ariſtenes Philozoph/ chcacy ſtrofowáć z wielkiey pychy Platoná Philozophá/ ktory też náuka ſwoia nádawßy ſie/ innych Philozophow okiem przenośił/ názwał go koniem pyßnym. Bo gdy Plato ſtoiac z nim ná rynku/ przypátrował ſie káwálerom przeieżdżáiacym ſie/ y poczał niektore konie chwalić/ álić mu Ariſtenes rzecze. Et tu videris bonus equus euaſurus. Powiádaß Platonie/ że to koń dobry co ſie ſádźi pod chłopem/ ále y tyś nie zły koń/ bo ſie też ſádźiß/ iákoby nie było nikogo nád ćie. *Plato Philozoph lubo był vczēßy nád innych iáko człowiek iednák nie mogł tey vmieietności w ſobie niſko ßácowáć, ále ſie z niey bárzo wynoſił przed drugiemi.* Tákim też ſpoſobem Sokrates widząc iednego Ateńſkiego Páná pyßnego bárzo/ rzekł do towárzyßá ſwego Equus argento circumtectus. Chłop powiáda głupi iák bydle/ á to że bogáty/ to nie wie iáko ma iść/ ſádźi ſie iák koń kiedy go w rząd bogáty y w czáprák háftowány vbiorą.

Zeby tedy Zydźi nie byli pyßnymi/ dla tego im zákazano ná pięknych koniech ieźdźić/ iżeby byli bitew wygránych nie przypiſowáli ſobie; y dla tego im nie kazano ná woynách káwáleryey záżywáć/ ále pießo ſie bijac/ żeby ſámemu Pánu Bogu bitwy/ y zwyćięſtwá przypiſowáli/ ktory komu chce/ temu da wiktoryą; y dla tego ſie zowie Deus exercituum. Y Zydźi potym cokolwiek woien z nieprzyiaćiołmi ſwoimi mieli/ wßytkie ták wygráne/ iáko y przegráne/ w iedne kśięgi piſáli/ ktore w ſkárbie ſwoim kośćielnym chowáli. *Stáry zwyczay piſáć dzieie kâżdego narodu: ále oſobliwie o piſáć woyny.* A tytuł tych kśiąg był táki. Liber bellorum Domini.

Lecz potym ſkoro Zydźi poczeli koni vżywáć/ y ich krolowie ſtáynie ßumne miewáć/ Pan Bog ſie ná nich rozgniewał/ iż ſie w pyche zárázem podnieśli; y przeto ná nich plagi wielkie przepußczał/ y podawał ich w niewola rozmáitym krolom pogáńſkim. Abowiem Sálomon ſam/ ktory był kochankiem Boſkim/ ták wiele koni chował/ iż z nim żaden Monárchá nie zrownał/ iáko czytamy w żywoćie iego/ miał bowiem ſámych poczwornych do wozow czterdźieśći tyśięcy/ á koni iezdnych dwánaśćie tyśięcy. *3. Reg. 4.* Et habebat Salomō, mowi piſmo ś. quadraginta millia præſepia equorum currilium, & duodecem millia equeſtrium. Ták go też Pan Bog opuśćił zá to/ iż y od Zakonu Moyzeßowego odpadßy/ báłwánom drewniánym ofiáry czynił/ y ſam vmárł niewiemy iáko. Potym ſynowi iego dźieśięćioro pokolenia Zydowſkiego rebellizowáło/ á zátym y wßyſcy Zydźi/ dla tey iego pychy/ w nie-

wolą Bábilońską byli záprowádzeni.

Isaiæ 8.

Podobnąż pychę y inßym sukcesso-
rum iego krolom Jerozolimskim Pro-
rok Jzaiaß ná oczy wyrzucá/ gdy ták
mowi do Páná Bogá. Proiecisti enim
populum tuum domum Iacob: quia
repleti sunt vt olim: & augures ha-
buerunt vt Philistyni: & pueris
alienis adhæserunt. Repleta est ter-
ta eius argento, & auro: & non est
finis thesaurorum eius, & repleta
est terra eius equis, & innumerabi-
les quadrigæ eius. Porzućiłeś powiá-
da/ Pánie Boże moy/ lud twoy zpło-
dzonego sługi twoiego Jákubá Pátry-
árchy/ bo się náiadßy chlebá począł ná-
ćie iáko koń wytuczony wierzgáć/ ták
iáko y przed tym czyniwał: iuż powiá-
dá máią wrożkow miedzy sobą iáko y
Cygáni: iuż żenią się z corkámi cudzo-
źiemskimi nád zákazánie twoie: srebrá
y złotá pełne wßytko páństwo/ y skarb
krolewski prawie niezliczony/ koni z
pogránicznych páństw nawiedźiono
pełno/ y káret máią rzecz niezliczoną.
Jednym słowem w dostátki swe vfá-
ią/ y z nich się pyßnią/ á ciebie Bogá
swoiego zápomnieli.

Rzecz doświadczona ták wielą przykłádow, iż káżde Páństwo ktore się ieno w zbytkách zákocha, á potym z nich wda się w pychę, ná ten czás ginie y vpada, kiedy się sobie zda naybárziey kwitnąć.

Rupert. Abbas l. 1. Num.

Rupertus Abbas, dźiwuie się te-
mu bárzo/ czemu Pan Bog ludźiom
pyßnym żadnego fáworu/ Zakon przez
Moyzeßá stánowiąc nie pokazał. Bo
kiedy powiáda kto zgrzeßy cudzoło-
stwem/ niechay táką á táką ofiárę zá
swoy grzech ofiáruie; kto zábiie czło-
wieká niewinnego/ niechay táką ofiárę
zá się do kośćiołá odda. A kiedy kto
przez pychę zgrzeßy/ to żadney ofiáry
zá to nie ma ofiárowáć/ y odpußczenia
nie może otrzymáć/ ále ták mu zginąć
przyidźie w nieprawośći swoiey. Ani-
ma quæ superbiam aliquid commi-
serit; siue ciuis ille sit, siue peregri-
nus, quoniam aduersus Dominum
rebellis fuit, peribit de populo suo.
A powiáda ten námieniony Opát ś.
iż dla tego pyßnemu Pan Bog grzechu
nie odpußcza/ y niechce áby go ofiárą
iáką miał okupić/ iż directe pyßny czło-
wiek rebellizuie Pánu Bogu przez py-
chę swoię/ y czyni się sam drugim Pá-
nem rownym Pánu Bogu. A miedzy
ludźmi táki iest zwyczay/ kiedy kto re-
bellizuie krolowi/ y niechce go przyzna-
wáć zá Páná swego/ tákiego poddáne-
go pospolićie nie przypußczáią krolo-
wie do łáski swoiey/ ále ich gárdłem ká-
rzą/ by zás gdy mu z folguią/ nie vczy-
nił się sam krolem/ Páná swego z má-
iestatu zepchnąwßy. Dla tegoż y Pan
Bog wßechmogący/ lubo go pyßny
człowiek z pánowánia iego zepchnąć
nie może/ że mu iednák rebellizuie/ nie-
chce go przypußczáć do łáski swoiey/ y
nie obiáwia mu táiemnic niebieskich.
Ale owßem wyliczáiąc grzechy przez
Joelá Proroká/ ktorych nie rad lu-
dźiom odpußcza/ czwarty grzech táki/
pychę kłádźie. Quartum scelus est
male acta per superbiæ spiritum de-
fendere: ergo super quatuor inquit
Deus, non conuertam eum: id est,
cum superbè fuerit responsum, iam
non est remissibile peccatum.

Leuit. 15

P. Bog od pyßnego ofiáry nieprzyimuie dla tego, iż iest rebellizántem ie go ýiánnie mu się sprzeciwia, śiebie rownym stworcy swemu czyniąc.

Rupert. Abbas ibidem.

1. Reg. 15

Mamy tego przykład w kśięgách
pierwßych krolewskich ná krolu Sau-
lu/ ktory gdy wygrał bitwę z Amále-
chity/ vwiodł się ßczęśćiem/ y podniosł
się w pychę/ nie dosyć czyniąc rozkazániu
Páńskiemu. Przetoż vskarża się Pan
Bog ná niego przed Sámuelem Pro-
rokiem/ y mowi. Pœnitet me, quod
constituerim Saul Regem, quia de-
reliquit me, & verba mea, opere nō
impleuit. Żal mi powiáda/ żem kiedy
Saulá ná krolestwo wsadźał/ ábo-
wiem y opuśćił mię/ y nie wypełnił te-
go rzeczą sámo com mu był roskazał.

Saul Krol iż przestąpił Páńskie przykázánie, y záchował Krolá Amáleckiego żywo, rozgniewał Páná Bogá ná się A tym iesßcze bárziey iż się zwygráney bitwy pyßnił y tryumph sobie czynił.

Co sstrony tey drugiey rzeczy/ iż
nie vczynił tego/ co mu był Pan Bog
roskazał/ iáwnie to w piśmie widźimy/
bo nie zábił krolá Amálechickiego/ kto-
rego był kazał Pan Bog zábić/ á on go
żywo zostáwił/ nábrał łupow siłá/ y
rozmáitych; od złotá/ srebrá/ owiec/
bydłá/ koni/ ßat/ y rozmáitych rzeczy/
á Pan Bog wßytko kazał był pobić/ y
popalić y wniwecz obroćić/ á nic w cá-
le nie zostáwowáć. Mowi tedy Pan
Bog do Sámuelá Proroká. Pepercit
Saul, & populus Agag, & optimis
gregibus ouium, & armentorum,
vestibus, & arietibus, & vniuersis
quæ pulchra erant. Ale co sstrony
pierwßey skárgi Páńskiey/ gdy mowi
opuśćił mię Saul/ y rebellizował mi
nie łatwie to vpátrzyć możemy/ w pi-
śmie ś. Jednákże gdy się przypátrzy-
my textowi pismá ś. naydźiemy to/ iż
Saul po wygráney bitwie kazał sobie

Arcus triumphales czynić/ wieże iákies málowáne/ y bramy drogimi máteryámi przybráne wyſtáwiáć/ przez ktore z tryumphem iáchał/ prowádząc zá ſobą onego krolá Agág pomienionego/ y Senatorow/ y Pułkownikow/ y Rotmiſtrzow iego/ iákoby ſobie y dźielności ſwoiey/ á nie Pánu Bogu to zwyćiestwo przypiſuiąc/ y pokázuiąc przed poddánymi ſwoimi/ iż owo ia ieſtem bohátyr/ ktoremu ſię żaden nieprzyiaćiel oprzeć nie może. Cumq; de nocte ſurrexiſſet Samuel, vt iret ad Saul, mane nunciatum eſt Samueli, eo quod veniſſet Saul in Carmelum, & erexiſſet ſibi fornicem triumphalē. Strwożył ſię tedy Prorok/ y obaczył iż bárźiey tą pychą ſwoią Páná Bogá krol Saul obráźił/ niżeli nieposłuſzeńſtwem/ przetoż padſzy ná twarz ſwoie prośił Páná Bogá/ áby mu ten grzech odpuśćił/ y dał mu vznáć błąd ſwoy. Clamauit ad Dominum tota nocte. A Pan Bog przećie odrzućił Saulá od łáſki ſwoiey/ y pierwey go przez czártá przekletego trapił/ á potym gdy ſię nie vpámiętał/ dał go ná pośmiewiſko nieprzyiaćiołom iego/ że zginął w bitwie márnie. Grzegorz ś. dáie rácyą czemu/ y mowi te krotkie słowá. In bono, quo cæperat non permanſit, quia fastu poteſtatis intumuit, iż nie trwał w zácżetych dobrych poſtepkách ſwoich/ ále ſię podniosł w pychę/ dla tego zginął.

S. Greg. l. 34. Moral. c. 17.

Dobrze tedy Ezop będąc ſpytány/ czymby ſię Pán Bog w niebie zábawiał/ odpowiedźiał/ iáko Laertius piſze. Tota illius occupatio eſt, in humilium eleuatione, & ſuperborum deiectione. A iáko Pſalmiſtá mowi. Humilia reſpicit, & alta à longè cognoſcit.

Pſal. 112.

Pięknie nam tedy pokorę świętą Wenecki Pátryárchá Laurentius Iuſtiniani záleca/ gdy ták o niey mowi. O ſancta humilitas, te nouiſſimam credens, ceteros honorabiliter antecedis, dum deſcendis, aſcendis, dum gloriam fugis, acquiris. O święta pokoro/ powiáda/ gdy ſię ty rozumieſz być napodleyſzą cnotą ná świećie/ to tym vniżeniem ſwoim/ y podłym rozumieniem o ſobie/ przechodźiſz známienićie wſzytkie inſze wſpániáłe cnoty: y gdy ſię bárźiey vniżaſz/ tym bárźiey rośćieſz: im bárźiey chwały prozney chroniſz ſię/ tym ná prawdźiwą pochwałę/ iáko naybárźiey zárabiaſz.

B. Laur. Iuſti. de Agone cap. 4.

Zálecenie wyſokie bárdzo pokory ś.

Máćiey ś. im był pokornieyſzym ſám w ſobie/ tym ſię bárźiey oczom Boſkim podobał/ y po vpadku zdrayce Iudaſzá/ ná ták wyſoki vrząd Apoſtolſki poſtąpił/ że y ſpráwiedliwego Berſábeyczyká minięno/ á iego pokorę podnieśiono. Oportet ex his viris mowi Piotr ś. qui nobiſcum ſunt congregati in omni tempore, quo intrauit, & exiuit inter vos Dominus Ieſus incipiens à baptiſmate Ioannis, vſq; in diem, qua aſſumptus eſt à nobis, teſtem reſurrectionis nobiſcum fieri vnum ex iſtis. Trzy rzeczy tu Piotr święty vpátruie przy obierániu Máćieiá ś. Naprzod/ żeby był mąż/ Ex his viris, nie młodźik/ nie chłopiec: ále wieku doyźrzáłego/ y obyczáiow doświadczonych mąż. Druga/ żeby był z towárzyſtwá Vczniow Páńſkich/ nie wędrowny/ nie biegun: ále znáiomy wſzytkim wiernym Páńſkim/ Qui nobiſcum ſunt. A trzećia/ áby widźiał wſzytkie cudá Páńſkie/ y ſłyſzał wſzytkie kazánia iego/ począwſzy od tego czáſu iáko ſię chćiał okrzćić Pan naſz od Ianá ś. w Iordánie/ áż do oſtátniego dniá/ iáko wſtąpił do niebá: áby mogł o wſzytkim dáć doſtáteczne świádectwo co widźiał/ y co ſłyſzał od Páná.

Act. 1.

Co vpátrowáli Apoſtołowie ś. w Máćieiu ś. kiedy go ná mieyſce zdraycę Iudaſzá ná Apoſtolſtwo obieráli.

Był tedy Máćiey ś. y mężem doyźrzáłego rozſądku/ iáko o nim Abdias Babilonius świádczy/ ktory go znał/ y z nim w liczbie śiedmidźieſiat y dwu Vczniow Páńſkich Kollegą był: y świádkiem prawdźiwym Zmartwychwſtánia y cudow Páná Chryſtuſowych/ bo od początku przepowiádánia P. Chryſtuſowego trwał áż do wniebowſtąpienia iego. Ale to miał w ſobie oſobliwego/ że áni ſię z mądrośćią ſwoią popiſowáł/ áni z wiádomośćią ſpraw Páná Chryſtuſowych: ále ták o ſobie trzymał/ iákoby był naypodleyſzym/ y naylichſzym z Vczniow Páńſkich. A przeto go Pan ná ták wyſoką godność Apoſtolſką dla iego pokory obrał. Gdy bowiem Apoſtołowie śś. modlili ſię do Páná Bogá/ áby im ná mieyſce zdrayce Iudaſzá/ dał Kollegę iákiego świątobliwego/ pobożnego/ y

Duchá ś. pełnego/ Piotr ś. iáko głowá Apostołow wszytkich/ táka orácya do Páná vczynił. Ostende quem elegeris ex his duobus vnum accipere locum ministerij huius, & Apostolatus de quo præuaricatus est Iudas, vt abiret in locum suum. Dwie rzeczy tu Piotr ś. powiáda. Pierwsza/ áby Pan pokazał/ ktorego sobie z tych dwuch/ Máciejá ś. y Jozephá sprawiedliwe°/ obrał/ iákoby dáiący znáć/ iż my nie obieramy/ bo niewiemy co sie w kim záwiera/ ále ty Pánie scrutans corda & renes hominum lepiey to wiesz; przeto prosimy ćie oznáymi nam wolą swoię/ ktoregoś sobie obrał. Druga zás rzecz Piotr ś. mowi/ iż Judasz z poyśrzodká nas wypadł przez zdrádę swoię/ vt abiret in locum suum. Co Cardinalis Caietanus mowi Abijt in locum suum, quia hactenus occupauerat alienum Apostolat[9], & ministerij locũ. Właśnie powiáda mieysce Judaszowe było gáłąź/ ná ktorey sie obieśił/ á potym odchłań piekielna; á Apostolskie mieysce tylko do czásu iáko cudze trzymał/ z ktorego potym vstąpił Máciejowi ś.

Act. 1.

Wizerunk iákko mamy obierać osoby naprzełożeństwo duchowne, podány od sámych Apostołow świętych ná początku záraz kośćiołá ś.

Możem tedy to o Máćieiu ś. powiedźieć/ co niegdy Pan Bog przez Proroká swego o Helim kápłánie naywyższym w stárym zakonie powiedźiał. Suscitabo mihi sacerdotem fidelem, qui iuxta cor meum, & animam meam faciet, & ædificabo ei domum fidelem, & ambulabit coram Christo meo cunctis diebus. Zdrádźił Judasz Páná ták wiele rázy krádnąc pieniądze ktore miał w swoim száfunku/ á potym łákomstwem záślepiony y sámego Páná przedał; trzebá tedy było ná iego mieysce wzbudźić kápłáná wiernego/ ktoryby vmiał życzliwie száfowáć/ iáko pieniądzmi wybornego metallu słowem iego ś. Przećiwny był Judasz Pánu we wszytkim/ iáko sie sam ná niego vskarża przez Janá ś. mowiąc Leuauit contra me calcaneum suum, o toby'o trzebá ná mieysce iego obráć tákiego/ ktoryby iuxta cor & animam Domini faceret omnia. Odchodźił częstokroć Judasz od Páná tráktuiąc z Zydámi iákoby go wydáć. Homo pacis meæ, mowi Pan przez Dáwidá/ in quo speraui, magnificauit super me supplantationem. O to było trzebá ná iego mieysce tákiego postánowić/ ktoryby ambularet coram Christo Domini cunctis diebus, w pokorze y świątobliwośći vstáwiczney. Abowiem iáko ś. Ambrozy mowi. Quia necesse habebat perire filium perditionis, oportebat in locum ipsius subrogari filium salutis. A do zbáwienia/ napierwszy iest stopień pokorá święta/ ktora nie dość iest záchowáć pokiśmy w niższym stanie y w máłey kondycyey/ ále záwsze/ y ná káżdym vrzędźie/ będąc wystáwionym iáko świecá ná lichtarzu/ ná przykład drugim/ od nas niżey będącym.

1. Regũ. cap. 2.

Ioan. 13.

Psal. 40.

Napierwszy stopień do niebá pokorá.

Bázyli ś. tłumácząc te słowá Psálmu czternástego Dáwidowego. Domine quis habitabit in tabernaculo tuo, aut quis requiescet in monte sancto tuo. powiáda ták/ iż tu mowi Dáwid ś. że ten będźie z Pánem Bogiem w iego przybytku przemieszkiwał Qui ingreditur sine macula, & operatur iustitiam. To iest. Ambulans perfectè & faciens iustitiam, ktory czyni dobrze/ y żyie przystoynie; nie ten ktory czynił ábo żył/ ále co teraz czyni y czynić będźie áż do śmierći. A przeto ták mowi dáley. Attende exactam dictionis vim, non dixit, qui ambulauit, sed qui ambulat: neque qui fecit, sed qui facit. Non enim vnus actus perficit studiosum virtutis operatorem, sed per omnem vitam prorogari, & extendi conuenit virtutis actiones, vt in bono perseueret homo vsque in finem, & saluus fiat. Trzebá tu/ prawi/ vważyć náukę Dáwidá ś. z pilnośćią iż nie dosyć iest raz być dobrym człowiekiem/ á potym zás przez wszytek żywot swoy być łotrem/ ále trzebá áż do śmierći ćwiczyć sie w cnotách pobożnych y świątobliwych/ y záwsze być dobrym człowiekiem/ ieśli chce kto być zbáwionym. Jáko y Máćiey ś. nie tylko w ten czás był pokornym/ y máluczkim w oczách swoich poki nie został Apostołem Páńskim/ ále záwsze w tey cnoćie ś. obierał sie/ y poleconé sobie narody vczył z przykłádu Chrystusowego pokory świętey/ ktory o sobie powiedźiał. Discite à me quia mitis sum, & humilis corde.

Psal. 14.

S. Basilio Hom. 3. in Psal.

Kto chce wnićé do niebá, ma vstáwnie dobrze czynić, áż do skonu swoiego á tym bárziey im na nayWyższa godność postępuie.

Zdarzże to Chryste Jezu/ ábyśmy

tez y my zá przyczyną Máciejá ś. poználi podłość náſzę/ á we wſzytkich poſtępkách náſzych podle o ſobie rozumiejąc/ vroſli przez pokorę ś. ſynámi dziedźictwá niebieſkiego. A te táiemnice twoie/ ktoreś pokornego ſercá ludźiom obiáwić raczył/ rzeczą ſámą/ da Pan Bog w niebie oglądáli/ y chwalili ćiebie Zbáwićielá y odkupićielá ſwoiego/ z Oycem/ y Duchem ś. ná wiek wiekow Amen

Ná dźień Káźimierzá S.

Ewángelia v Lukaſzá ś. w Rozdź. XII.

WNego czáſu/ rzekł P. Jezus Vczniom ſwoim. Niech będą biodrá wáſze przepaſáne/ y pochodnie gorąiące w ręku wáſzych: y wy podobni ludźiom oczekiwáiącym Páná ſwoiego rychłoli ſię wroći z weſela: áby gdy przyidźie/ y zákołáce/ nátychmiaſt otworzyli mu. Błogosłáwieni ſłudzy tácy/ ktorych gdy ſię zwroci Pan/ záſtánie czuiących. Záprawdę powiádam wam/ iż przepáſze ſię/ y káże im vsieść/ y przechodząc ſię będźie im vſługował. A ieśli przyidźie/ o wtorey godźinie w noc/ y o trzećiey/ á ták ich znaydźie czuiących/ błogosłáwieni ſą ſłudzy tácy. A to tez wiedzćie/ iż gdyby wiedźiał goſpodarz ktorey godźiny ma przyiść złodźiey do niego/ czułby záiſte/ y nie dopuśćiłby podkopywáć domu ſwoiego. Y wy bądźćie gotowymi/ ábowiem ktorey godźiny nieſpodźieięćie ſię/ Syn człowieczy przyidźie.

KAZANIE PIERWSZE

O przepáſowániu biodr náſzych.

Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris. *Lucæ cap. 12.*

Náukę nă daie, Chryſtus Pan iáko ſię mamy vbieráć idąc ná drogę zbáwienna.

Jákobyśmy ſię w drogę do niebá puśćić mieli/ dźiśieyſza Ewángelia nas náucza/ Słuchácze w Pánu Bogu mili. Káże nam Chryſtus Pan biodrá mieć przepaſáne/ y káże mieć w ręku pochodnie zápalone Sint lumbi veſtri præcincti & lucernæ ardentes in manibus veſtris. Jáko kiedy kto ná cáłą noc ćiemną/ w pilney ſpráwie puſzcza ſię w drogę naprzod ſię opáſze krotko vkaſawſzy/ áby snać przez lás gęſty/ y przez

rozmáite záwády idac/ nie záwadzał ſie ßáta dluga y ßeroka o gáłeźie y pniaki/ á zátym nie powálił ſie/ y nie ſtłuki ſie. Potym wiedzac o przerwách y o przepáśćiách ná drodze/ żeby gdźie nie wpadł y nie złamał ßyie/ bierze z ſoba łuczywá ábo pochodnia zápalona/ żeby ná przepráwie dobrze przeßedł/ á vchybiwßy drogi nie zpadł z łáwki/ ábo z moſtu iákiego wyſokiego. Ták też idacy do niebá podobnym ſpoſobem ſpráwuia ſie we wßytkim. Bo świát ten Słuchacze moi/ ieſt to geſty bárzo las y mylny; kedy ták wiele gáłeźi idacego człowieká ku niebu/ chwytáia zá namietności iego/ y zábawiáia go ná tey niſkośći źiemſkiey. A ták ieden ſie záwádźi o ſkrzynie z pieniadzmi ſtoiaca/ y myśli ſobie iákoby ia też mogł nápełnić moneta co nalepßa/ żeby mu ſie to wßyſcy kłániali. Drugi záwádźi o wieche y záſtánowi ſie aby ſkoßtował co też zá piwo w tey kárczmie/ áby mogł kompánia przy ſobie zábáwić y vćießyć ia. Trzeći záwádźi ſie o krzeſło/ y przypátruie ſie probuiac/ ieśli dobrze ná nim śiedźieć/ w Senaćie/ w kośćiele/ ábo pod báldákiem krolewſkim. A drugiego też záwiedźie oko/ że ſie zápátrzy ná twarzy vdatne/ ná płeć ſubtelna; y ták omießka ſobie drogi do niebá/ gdźie tym czaſem drzwi zámkna o puł nocy: to ieſt/ kiedy puł wieku twoiego przeżyieß/ y dopiro ſie rozgośćiß w twoich roſkoßach/ y roſpoczynieß ſobie vżywáć/ álić każa oczy zámknać/ każac ná márach do grobu. A tyś biodrá twoie roſpuśćił ná ſwo wola/ tyś kágáncá ábo pochodnie ſobie z dobrych vczynkow ná te ćiemnośći nie nágotował; y ták muśiß iść w droge dáleka/ w droge nieświádoma nic nie przygotowawßy ſie.

Cożá kráki drzewek gáłaſtych chwytáia nas záßáty kiedy idźiemy ku dworze niebieſkiey.

Lumbos itaque præcingimus, cum carnis luxuriam per continentiam coarctamus, mowi Grzegorz ś. Lucernas vero ardentes in manibus tenemus, cum per bona opera proximis noſtris, lucis exempla monſtramus.

Hom. 13 in Euág.

Lecz teráźnieyßego wieku/ mowi tenże Grzegorz ś. Deridetur iuſtorum ſimplicitas, ktorzy ßczyra cnota ida/ ſa w naśmiewiſku y w zniewadze. Bo ten teraz v ludźi naywiekßy polityk/ co naywiekßy fránt/ to maż naylepßy/ co iuż kilku w kárczmie zábił; to nauczeńßy/ co vmie fałß ſwoy słowámi iedwabnymi pokryć/ to naygrzeczniey ßy/ co ſie niecnota báwi; A zámykáiac period Grzegorz ś. mowi/ quia ab huius mundi ſapientibus, puritatis virtus, fatuitas creditur. Głupi to mowia chłop/ co nieumie świátá záżyć/ co ſie chroni ćieleſnego grzechu/ co nie leży w nieczyſtośći iáko świniá w błoćie.

Lib. 10 Moraliū cap. 16.

Nie chodźił Kázimierz ś. ſamopás/ nie chodźił po nocy/ ále záwße miał w reku Lempadem contemptā apud cogitationes diuitum y czyſtośći pánieńſkiey/ y vczynkow dobrych/ áby tym ſpoſobniey mogł z Grzegorzē ś. ante occulti iudicis oculos virtutibus emicare, & vitæ meritis corruſcare.

Przetoż ná dźiśieyßym kazániu láſkom wáßym krotiuśienko powiem/ iáko Kázimierz ś. y biodrá miał przepáſáne/ y pochodnia trzymał w reku ſwoich goráiaca/ ktora y teraz trzyma przed máieſtatem Bogá wßechmocnego.

Reuela oculos meos, Domine, & conſiderabo mirabilia de lege tua.

STára to ieſt wßytkich Doktorow kośćielnych náuká/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ iż świątobliwość żywotá nie pochodźi z mieyſcá/ ále z poſtepkow cnotliwych. Siłá bowiem moze być ludźi grzeßnych w Jeruzalem/ kedy Chryſtus Pan dla zbáwienia náßego vmárł/ á śiłá ſpráwiedliwych w Bábilonie/ ktore miáſto wßelákich grzechow gniazdem ſie w piśmie ś. zowie. Siłá łotrow ná puszczy/ gdźie dla zbáwienia nábyćia puſtelnicy śś. vćiekáli od świátá/ śiłá też ludźi pobożnych/ cnotliwych/ we dworách y páłacách krolewſkich/ kedy okázya do pychy naywiekßa/ do łákomſtwá/ do ſweywoli. Fieri enim poteſt, mowi Bázyli ś. vt & qui ſe intra priuatos parietes cōtineat, is ſi negligēter ſe gerat mētis agitatione circūagetur foras. Może to zakonnik w klaßtorze śiedzac w celli ſwoiey biegáć myśla co wiedźieć kedy; może też człowiek y ná rynku miedzy ludźmi bedac

Mieyſce świetenie czyni ludźmi świątobliwymi obywatelow ſwoich ále cnoty świete.

myśli o Pánu Bogu/ y trzymáć żadze y ſmyſły ſwoie ná wodzy

Wielka wſtrzemięźliwość y miłość czyſtości Anjelſkiey w Kazimierzu.

Kázimierz ś. w krolewſkim domu zrodziwßy ſie/ y w krolewſkim doſtátku żyiąc ták świątobliwie żywot ſwoy prowádził/ że y biodrá ſwoie boiáźnią Páńſką miał przepaſáne/ ná żaden grzech cieleſny nie zezwaláiąc. Náwet gdy mu y o zdrowie ßło/ á medycy mu kazáli záżyć grzechu nieczyſtego/ ieśliby chciał żyw być: tedy wolał vmrzeć w czyſtości pánieńſkiey/ niżeli żyć ná świecie/ w błocie pożądliwości cieleſney: znáć że ſobie czeſto słowá Dawidá ś. powtarzał. Confige timore tuo carnes meas, à iudicijs enim tuis timui.

Cudowne słowá ſą Joelá Proroká/ o obfitey łáſce Paná Bogá náßego/ powiedziáne. Fons de domo Domini egreditur, & irrigabit torrentem ſpinarum. Źrzodło powiáda wypłynie z kośćiołá Páńſkiego/ y ochłodźi/ ábo pokropi hoynie/ byſtry potok ćiernowy. Co to zá źrzodło? bo wiemy/ że w kośćiele Sálomonowym nie było źrzodłá żadnego/ ále z ſtudnie noßono do kośćiołá cebrámi wode ná omyćie ofiar/ y ná vmywánie ſie kápłánow ſámych; lano te wode w wielkie naczynia ze śpiże vrobione/ ktore zwano Mare.

Cant. 4.

Táiemnicá to ieſt Chrześćiáńſkie kośćiołá duchownego/ w ktorym źrzodłem ieſt Chryſtus Pan Fons æternæ bonitatis, á iáko oblubienicá mowi Fõs hortorum, puteus aquarum viuentium, ktore źrzodło miáło wypływáć z żywotá Przeczyſtey Bogárodźice. A przez potok ten byſtry ćierniowy/ rozumie ſie ćiáło náße/ máiąc w ſobie zapały pożądliwośći/ ktore miał Chryſtus Pan łáſką ſwoią w nas zágáśić/ y ochłodźić/ iáko wodá źimna ze źrzodłá/ áby ći ktorzy czyſtość miłuią/ y kocháią ſie w pánieńſtwie byli przed máieſtatem Páńſkim iáko kwiát rożány ná wioſnę/ y iáko śliczna lilia/ ktora rośćie nád rzeczką pięknie ćiekącą/ iáko mowi mędrzec. Quaſi flos roſarum, in diebus vernis, & quaſi lilia, quæ ſunt in tranſitu aquæ.

Eccleſ. 50.

Kázimierz złożył pieśń na

Kázimierz ś. był iáko kwiát naślicznieyßy przed Pánem Bogiem/ bo ták nabożnie Pánnie Máryey ſłużył ktora ieſt Mater caſtitatis, iż o niey pieśń nabożna złożywßy/ ktorą kośćioł ś. approbował w te słowá nápiſáną Omni die dic Mariæ, ná káżdy dźień ią ſam po kilká rázy mawiał/ proßąc o przyczynę do iey Syná iedynego/ áby go raczył záchowáć w czyſtośći pánieńſkiey niepokalánego / mowiąc z Mędrcem one słowá. Sciui, quoniam aliter non poſſem eſſe continens, niſi Deus det.

bożną o Przeczyſtey Bogárodźicy, y ná káżdey dźien mawiał ią ſam pokilkákroć.

Sap. 8.

Troiáka czyſtość w ludźiách wſtrzemięźliwych.

A w ſtrzemięźliwość pánieńſka troiáka ieſt Słuchácze moi Jedna ćieleſna/ ále nie duſzna: bo ſą tácy co poßlubili pánieńſtwo Pánu Bogu/ ále nie záchowuią iey dla czći y miłośći ſámego Páná Bogá; ále tylko dla tego/ że im idźie o reputácyą/ áby żyli torem rodźicow ſwoich/ y zdáli ſie być świętymi. Abo że ſie boią karánia/ będąc vſtáwnie podſtrożámi młodośći ſwoiey Abo że też nie máią commoditatem do vtrácenia czyſtośći będąc zámknionemi w klaßtorze/ ábo w pálacu krolewſkim/ gdźie vſtáwny ieſt reſpectus honeſtatis.

Drudzy ſą pánnámi ná dußy/ ále nie ná ćiele/ iáko wßytkie pánny pogwałcone od nieprzyiáćioł pod czás woyny/ ábo od ſwawolnych tyrannow. A tákie máią dwoiſtą zapłátę w niebie. Jedne zá záchowánie czyſtośći; á drugą zá ponieśienie z niewagi od złego człowieká.

A trzeći ſą pánnámi y ná dußy y ná ćiele oraz/ ktorzy ſtrzegą ſie/ y pomyśleniem/ ná grzech ćieleſny zezwolić. Táka byłá Kátharzyná ś. Agnießká ś. Anáſtázya ś. Agátá ś. Scholáſtyká/ Cecylia/ y inßych pánienek śś. nie zliczone chory/ ták też y młodźieniaßkow śś. ktorzy ſequuntur Agnũ quocunque ierit.

A między nimi Kázimierz ś. ktory ták wiele okázyi/ y w domu/ y ná woynie do ſweywoli máiąc; ták ná dußy iáko y ná ćiele był ślicznym/ iáko liliá nay pięknieyßa. Y dla tego go też máluią z lilią w ręku/ iż potuit tranſgredi & non eſt tranſgreſſus: facere mala, & non fecit.

Theologowie vważáiąc owe słowá z Pſálmu Dawidowego. Adducentur regi virgines poſt eam, to ieſt/ iż pierwßa Naświętßa Pánná czy-

Pſal. 44.

ſtość poślubiłá Pánu Bogu/ y w czyſtośći pánieńſtwá porodźiłá krolá niebieſkiego/ tedy iey przykłádem powiádáią ſtáwi ſie ták wiele tyśiecy przed máieſtatem Boſkim pánienek y pániców śś. Ktorych wſtrzemieźliwość vważáiąc/ troiáka czyſtość kłádą w niebie. Anyołow śś. dźiatek niewinnych; y tych/ co dobrowolnie pánieńſtwo záchowuią. Anyołowie iż ciáłá nie máią/ tedy też y grzeßyć ćieleśnie nie mogą; y dla tego też Ambrozy ś. mowi/ że w tey mierze zwyćięſtwá nie máią y korony; iáko y dźiatki máłe/ ktore ießcze nie miáły vſum rationis & liberi arbitrij. Sámi tylko dorośli/ co dobrowolnie Pánu Bogu czyſtość poślubili/ te ſwoie pięćiorákie przywileie máią.

Troiaka czyſtość w niebie ma w age ſwo ie. Anyelſka Dźiatek niewinnych y tych ktorzy ią P. Bogu dobrowolnie poślubili.

Naprzod/ iż ſą w towárzyſtwie z Anyołámi/ ktorzy ſie w czyſtośći kocháią/ y ſtrzegą iey. O ktorey ták Máttheuß ś. powiedźiał. In reſurrectione neque nubent neque nubentur: ſederunt ſicut Angeli Dei in cælo. Zkąd y Hieronim ś. ták o tey czyſtośći dobrowolney nápiſał. Angelis ſemper eſt cognata virginitas. Drugi przywiley ſwoy w czyſtośći ſie kocháiący máią/ iż bárźiey ſie podobáią Chryſtuſowi Pánu/ niż inne świete iego/ iáko iemu podobni żywotem: y dla tegoż ſą przy boku Baránkowym/ mowi Jan ś. Hi ſunt qui cum mulieribus non ſunt coinquinati, virgines enim ſunt, & ſequuntur agnum. Dla tegoż y Jan ś. ſam był Sekretarzem wßytkich táiemnic niebieſkich/ ktore wyczerpnął przy oſtátniey wieczerzy vſnąwßy ná łonie Páńſkim/ iż był z dźiedźictwá ſwego miłośnikiem czyſtośći.

Pięć przywileiow ludźi czyſtych.

Cap. 22.

Apoc. 14

Trzeći przywiley/ iż pánieńſtwo znáczy vitam contemplatiuam bogomyślny żywot/ á małżeńſtwo vitam practicam, żywot prácowity; Bo małżonká muśi goſpodárſtwem zá wiádowáć/ dźiatki wychowywáć/ y czynić wolą małżonká ſwoiego/ á zás mulier innupta & virgo, cogitat quæ Domini ſunt.

Czwarta/ iż pánieńſtwo ieſt rzecz rzadka/ omne autem quod rarum, hoc carum, y przeto w większey cenie ten kto czyſtośći dochowa: ktora czyſtość raz ſtrácona/ nie może iuż być nigdy náprawiona/ iáko ßkło kryßtałowe/ kiedy ſie ſtłucze/ iuż nie może być nigdy przerobione ná całe.

Piąta y oſtátnia/ iż zá inße poſtępki dobre/ nie bywa dána Aureola, ábo koroná w niebie/ tylko męczennikom ſámym/ Doktorom świętym/ á pánienkom niepokalánym/ o ktorych kośćioł Boży częſtokroć powtarza tę Antyfonę. Veni ſponſa Chriſti accipe coronam quam tibi Dominus præparauit in æternum.

Káźimierz ś. Słuchácze moi/ iż ták czyſtość Pánieńſka ná dußy y ná ciele záchował/ iż dla niey y śmierć tedoczeſną podnióſł/ otrzymał koronę w chwale niebieſkiey zá nię/ quia inuentus eſt ſine macula. Ale że też y poſt aurum non abijt co pánom ieſt przyzwoita/ kocháć ſie w doſtatkách/ w ſplendorze ßat/ dworzan/ ſtołu/ ſtáyniey y ryßtunkow rycerſkich/ dla tego fecit illum honeſtum Dominus, & cuſtodiuit eum ab inimicis & à ſeductoribus tutauit illum, bo ieśli kedy więcey pochlebcow iáko ná dworách Páńſkich/ ná dworách krolewſkich. Jeśli kedy do złego prędzey porádzą/ iáko w Páłacách Principum. Jeno że Káźimierz ś. miał záwße lampadem ardentem w ręku ſwoich/ ktora mu świećiłá/ ktora go záprowádźiłá do niebá. Lucerna pedibus meis verbū tuum, mowi Dawid ś. & lumen ſemitis meis. Ktore słowá y Káźimierzowi ś. świećiły w tey ćiemnośći świátá/ áby nie wpadł był w grzech po żądliwośći ćieleſnych/ ále żeby chodźił po drogách zbáwiennych/ poſczac/ iáłmużny czyniąc/ trapiąc ćiáło ſwoie dyſcyplinámi/ leżeniem ná źiemi gołey/ włośienicą/ ſłucháńiem słowá Bożego/ zá co go też Pan ad portas paradiſi coronauit, gdy miał lat pięć y dwádźieśćiá wieku ſwego/ y wprowádźił z páłacow krolewſkich powołáwßy/ do páłacow kroleſtwá niebieſkiego.

Káźimierz ś zá dochowánie czyſtośći otrzymał pierwßą koronę w niebie.

Druga zá wzgárdę kroleſtwá źiemſkiego

Pſal. 118.

Opowiedźiał był przed tym dźień śmierći ſwoiey Káźimierz ś. y Sákrámentámi świętymi opátrzywßy ſie niepokálána duße ſwoie/ przy zgromádzeniu nie máłym kápłánow y Zakonnikow rożnych/ Pánu Bogu w ręce oddał ná ktorego máieſtat pátrząc/ zá żywá o ney ßczęśliwośći wieczney/ kto-

rcy tu prágnał z Auguſtynem ś. mowiąc. Domine feciſti nos ad te,& inquietum eſt cor noſtrum donec quieſcat in te.

Matt. 16 Głupia tedy opinia ieſt Epicureorum, ktorzy naywyżſzą ſzcześliwość kłádli w roſkoſzách tego świátá/ bo tá z człowiekiem vmiera; ále kto ią chce mieć po śmierći/ niechay ſámego Chryſtuſá ſłucha. Cap 3. Si quis vult poſt me venire abneget ſemetipſum & tollat crucem ſuam & ſequatur me, á będźie Bogu ſámemu podobien. Bo ták mamy v Janá ś. Cum apparuerit ſimiles ei erimus, quoniam videbim⁹ eum ſicuti eſt.

Matt. 19 Głupia opinia Midy Krezuſá/ y Kráſſuſá/ ktorzy w doſtátkách bogactw/ ſzcześliwość ſwoię kłádli. Chryſtus bowiem nas vczy/ nie tego świátá/ ále przyſzłego żywotá bogactw w vćiſkách ſzukáć. Si vis perfectus eſſe, vade & vende omnia quæ habes, & da pauperibus.

Głupia opinia ſtárych Rzymian/ ktorzy w ſławie y w honorách ſwoie błogoſłáwieńſtwo pokłádáli; Błogoſłáwieńſtwo ábowiem ieſt widźieć oblicze ſámego Páná Bogá. Ioan. 17. Hæc eſt vita æterna, vt cognoſcant te ſolum Deum verum, & quem miſiſti Ieſum Chriſtum. á v Rzymian ſtárych iáko widźimy periјt memoria cũ ſonitu.

Głupia opinia Zenoniſtow/ ktorzy zá ſzczęśćie ſobie mieli/ że kto nie záfráſował ſię y nie chorowáł nigdy. Quoniam per multas tribulationes oportet nos intrare in regnum Dei.

Głupia nákoniec opinia y Stoikow wſzytkich/ ſzcześliwość w cnotách morálnych/ bez miłośći Bożey kładących; ábowiem te ſáme nas zbáwić nie mogą/ bez łáſki niebieſkiey/ kedy centuplum accipiemus & vitam æternã poſſidebimus, kiedy cnoty náſze/ y poſtępki dobre/ przez mękę Chryſtuſową będą Bogu Oycu zálecone. Adimplebis me lætitia, mowi Dawid ś. cum vultu tuo, delectationes in dextera tua vſque in finem.

Fałſzywa y Párypátetykow wſzytkich opinia/ ſzcześliwość w mądrośći záwieſzáiąca/ ábowiem ſcientia inflat y do grzechu przywodźi. Ale kedy będźiem vmieli poznawáć Páná Bogá/ y chodźić po drogách iego/ iáko vczynił Káźimierz ś. to nam dopiro będźie rzeczono/ Gaudete & exultate, quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis.

Zdarzże to Chryſte Jezu/ krolu niebá y źiemie/ zá przyczyną tego krolewicá náſzego Polſkiego/ abyſmy iego domowym przykłádem wzbudzeni/ mieli biodrá náſze przepaſáne/ á wyſtrzegáli ſię wſzelákich grzechow nieczyſtych. A dobrych ſpraw pełni będąc/ iáko z kágáńcámi zápalonymi/ z cnotámi bogomyślnymi/ weſzli do páłacu twoiego świętego/ z rádośćią/ gdźie ty z Bogiem Oycem y Duchem ś. żyieſz y króluieſz ná wiek wiekow/ Am.

KAZANIE WTORE

O świątobliwym y przykłádnym żywoćie Káźimierzá świętego

Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris. *Lucæ 12.*

Co ſię to rozumie w piśmie ś. mieć biodrá przepaſáne y pochodnie zápalone trzymáć w ręku ſwoich według wykłádu Grzegorzá ś.

Grzegorz ś. Pápież/ vważáiąc roſkazánie Páńſkie/ do świątobliwośći żywotá náſzego/ w dźiśieyſzey Ewángeliey podáne/ gdy ſobie rozbiera te ſłowá. Sint lumbi veſtri præcincti,& lucernæ ardentes in manibus veſtris Dwie rzeczy w nich vpátruie. Pierwſza/

wsza/ iż Pan Chrystus chce tego po nas wszytkich/ ábysmy żyli w czystośći/ káżdy według stanu swoiego; młodźieniászkowie y pánienki w czystośći pánieńskiey/ dokąd w stan małżeński nie wstąpią/ ábo czystośći swoiey P. Bogu wiecznie nieposlubią. Małżonkowie záśię/ w czystośći małżeńskiey pámiętáiąc ná ślub/ y obietnice wiáry w záiem sobie poprzyśiężoney: á wdowcy nákoniec y wdowy wszytkie/ w czystośći wdowiey/ dokąd ábo znowu małżeństwá nie powtorzą/ ábo sie też z tym świátem mizernym przez śmierć nie rozstáną. Druga rzecz záśie Grzegorz ś. vpátruie w tym przykazániu Páńskim dźiśieyszym/ ábysmy nie tylko żyli w czystośći/ káżdy według wokácyey swoiey/ ále żebysmy też insze dobre y pobożne vczynki czynili przy tym wstrzymięźliwym żyćiu nászym/ ktorymibysmy świećili ná przykład y pobudkę drugim do świątobliwośći żywotá/ iáko pochodniámi iákimi iásno gorąiącymi. Mowi tedy ták námieniony Papież ś. Lumbos præcingimus, cum carnis luxuriam per continentiam coarctamus. Lucernas ardentes in manibus tenemus, cum per bona opera proximis nostris lucis exempla monstramus.

Hom. 13 in Euág.

Słuchał snać dobrze Ewángeliey dźiśieyszey Kázimierz święty/ y pámiętał ná one słowá Grzegorzá ś. w teyże homiley nápisáne. Minus est mala non agere, nisi etiam quisque studeat, & bonis operibus insudare. Dla tegoż nie tylko czystość pánieńską/ iáko niepokalány młodźieniászek záchował: ále też y w inszych dobrych vczynkách/ z wielkim podźiwieniem narodu swoiego obfitował.

Przetoż ná dźiśieyszym kazániu/ krotko vważáć będźiemy/ iáko Kázimierz ś. Krolewic Polski pobożnym y przykłádnym żywotem swoim/ wszytkiey Koronie Polskiey świećił.

Páná Bogá prośmy/ aby zá dárem iego/ przykłádem Kázimierzá ś. byłá miedzy námi. Et munditia castitatis in corpore, & lumen veritatis in operatione.

S. Greg. ibidem.

Pierwsza Część

Iáko Kázimierz święty świećił czystośćią żywotá obywátelom Korony Polskiey.

Pytanie, trudne y niepoięte. Czemu P. Chrystus nie rozkazał wyráźnie w Ewángeliey swoiey záchowywáć czystość pánienską, w ktorey sie nabárziey kocha.

Doktorowie święći vważáiąc/ czemu to Pan Bog nie roskazał czystośći pánieńskiey záchowáć człowiekowi/ áni w práwie przyrodzonym/ ktore zowiemy Legem naturæ, áni w práwie pisánym/ ktore zowiemy Legem scriptam, ábo Legē Moysis. Ani też w práwie łáski swoiey Nowego Zakonu. Powiádáią/ iż to vczynił dla tego/ że rozumiał dobrze náturę nászę ktora iest słába/ y niedołężna/ iáko to z gliney vlepiona: á zátym y vłomna do wszelkiego vpadku w grzechu skłonna. A czystość w ciele vłomnym záchowáć/ iest to rzecz większey siły niżeli Anyelskiey. A dla tego czystość pánieńską Ambrozy ś. wychwaláiąc/ ták o niey mowi. Quis humano eam possit ingenio comprehendere, quam nec natura suis inclusit legibus; aut quis naturali voce complecti, quod supra vsum naturæ sit. Przetoż Chrystus Pan Zakon Ewángeliey swoiey stánowiąc/ niechćiał nikogo do záchowánia czystośći pánieńskiey przymuszáć: ále tylko námienił/ iż iest rzecz zacna/ gdy ták o niey powieźiał/ qui potest capere capiat. A iá-

S. Ambr. lib. 1. de virg.

ko Ambrozy ś. mowi. E cælo acceſsiuit, quod imitaretur in terris. Z niebá ſámego te ráde przynióſł/ áby ſie iey ludźie chwyćili/ y náśládowáli onego ſámego w żyćiu czyſtym y niepokalánym.

Matt. 11.

A dla tey ſámey przyczyny/ pánieńſtwo z ſkárbem zákrytym w źiemi rownáiąc/ powiedźiał. Simile factum eſt regnum cælorum, theſauro abſcondito in agro. iż iáko ſkarb znáczy w ſwoim ſłowie/ wielkie/ ále nikomu nie znáiome zgromádzenie złotá/ według Ethimologiey Izydorá ś. ktory powiáda/ iż to ſłowo Theſaurum cóponitur ex duabus vocibus, Thes & Aurum, co ſie znáczy/ occultum aurum, iákoby ſkryte złoto/ o ktorym nikt nie wie. Ták coby ważyłá czyſtość pánieńſka w niebie/ ktora wielkim ieſt ſkárbem v Bogá wſzechmogącego/ nikt tego ná świećie nie wie. bo wſzyſcy idą zá námietnośćiámi ćieleſnymi/ y nie znáią ſie ná tym/ co ſupra vſum naturæ eſt. A iáko Legiſtowie w ſwoich párágraphách powiádáią/ że Theſaurus eſt pecunia incerti Domini, cuius non extat Dominus, ále tego ieſt kto go znaydźie. Ták Chryſtus Pan mowiąc do Vczniow ſwoich/ powiedźiał/ iż pánieńſtwo ſkarb nieoſzácowány tego ieſt/ ktory znaydźie w ſercu ſwoim te náukę/ y będźie ſie znał ná tym/ iáko ieſt rzecz droga w oczu Páńſkich. Bo powiáda śiłá ieſt/ y będźie tákich/ ktorzy ſie w tey cnoćie pánieńſtwá kocháć będą zá láty náſtępuiącymi/ dla otrzymánia kroleſtwá niebieſkiego/ y iuż ich ieſt nie máło/ ktorzy ſie w tey cnoćie wyſokiey zákocháli dobrowolnie. Sunt Eunuchi, qui ſe caſtrauerunt propter regnum cælorum.

Iſid. de orig.

Kázimierzá ś. krolewicá náſzego Polſkiego święto oſobliwie dla tego obchodźimy, iż do czyſtośći ſerdeczney czyſtość ćieleſną

Miedzy ktorymi y Kázimierz ś. Krolewic náſz/ czyſtość ſerdeczną miłuiąc y Pánu Bogu w niey ſłużąc/ czyſtość też ćieleſną do niey przyłączył/ w ktorey żył áż do śmierći/ roſkoſzy ſkáźitelnego ćiáłá vmarzáiąc. A że kwiátu dźiewiczego/ z dáru Bożego/ nigdy nie vtráćił/ dźiśieyſzey Ewángeliey mándat ſercem vprzeymym záchowuiąc: dla tego kośćioł ś. dźień ześćia iego z tego odmiennego świátá/ z nabożeńſtwem obchodząc/ nie odmienną w záchowániu czyſtośći wolą ie° wychwaláiąc/ ták w modlitwie przy Mſzey ś. iego pánieńſką czyſtość wſpomina. De° qui inter Regales delicias, intactum à mundi illecebris, ſpiritum S. Caſimiri, Confeſſoris tui, conſeruaſti: fac quæſumus, vt tui fideles, ita in tuo amore firmentur, vt & terrena deſpiciant, & ad cæleſtia ſemper aſpirent. Siłá/ powiáda/ Pánie Boże náſz/ świát ten obłudny/ ma ſpoſobow ſwoich/ áby nas mogł do zákochánia ſwoiego poćiągnąć/ y vłowić przynętámi ſwoimi. Ale ty Zbáwićielu náſz/ ktoryś Kázimierzá ś. w krolewſkich doſtatkách z rodzonego/ od tych świátowych roſkoſzy záchował w cale/ przy wyznániu dobroći y miłośierdźia twoiego: prośimy ćie/ ábyś y nas niegodnych ſług ſwoich/ ták do miłośći ſwoiey Boſkiey poćiągnął/ ábyſmy źiemſkimi vćiechámi pogárdźiwſzy/ do ćiebie ſkárbu niebieſkiego/ w źiemſkiey náturze náſzey zákrytego/ żądze náſze ſerdecznie podnośili/ á złotą miłośćią roſpaleni/ ćiebie odkupićielá náſzego/ poki ná tey ziemi ieſteſmy/ z vſtáwnym wzdychániem w niebieſkiey oyczyznie ſzukáli.

przyłożywſzy, niepokalanym młodźieniaſzkiem zſzedł ztego świata

A przetoż gdy pilno vważymy/ czemu Chryſtus Pan wiſząc ná krzyżu/ miał po iedney ſtronie mátkę ſwoię przenaświętſzą/ á po drugiey ſtronie Janá ś. co nie bez wielkiey táiemnice vczynił/ gdyż wſzytká męká iego/ y śmierć nadroższa/ ták iáko y wſzytek żywot/ pełen był táiemnic niewypowiedźiánych. Zádźiwić ſie muśimy czytáiąc co Doktor ieden Zakonu ś. Auguſtyná/ odpowiádáiąc ná to pytánie nápiſał/ ktory táką przyczynę położył/ iż Chryſtus Pan z niebá tę náukę chowánia czyſtośći pánieńſkiey z ſobą przyniozſzy/ chćiał kośćioł ſwoy w ten drugi ſkarb zbogáćić/ ktory niegdy w Ewángeliey ſwoiey názwał Margarita precioſa, y dla tego ſam będąc czyſtym y niepokalánym/ niechćiał vmieráć ieno miedzy mátką ſwoią Pánną niepokalána/ y miedzy Janem ś. Vczniem ſwoim w czyſtośći nienáruſzoney ſie kocháiącym. Przetoż wylewáiąc krew ſwoię przenadroższą z boku ſwoiego/ ná ten czás vrodźił ſwoy kośćioł Nowego Teſtámentu/ y zárázem też pokazał nowy ſpoſob żyćia w nim/ cho-

Czemu P. Chryſt° wiſiał na krzyżu miedzy dwiemá pánnámi pod krzyżem ſtoiącymi Janẽ ś. y Pánną Máryą mátką ſwoią, Fortunatus Scacchi ſerm. de S Lucia.

S. Ambr. l. 1. de virginitate.

wánia czyſtośći pánienſkiey/ ktory nõ poteſt naturali voce complecti. Jáko ſie nie może ludzkim iezykiem wymowić/ iákie ieſt w Pánu Bogu náßym wieczne pánienſtwo y czyſtość/ o ktorey ták krotko ś. Grzegorz Názyánzenſki námienił.

Prima trias Virgo eſt: ſiquidem ſolo ex Patre natus
Filius eſt, nec enim Pater ortum traxit ab vllo,
Vt pote principium rerum, & vitalis origo,
More nec humano generauit ſanguine natum.

Troycá powiáda przenaświetßa/ ieſt iáko Pánná iáka niepokaláná/ bo Oćiec ktory ieſt początkiem wßytkich rzeczy/ nie ieſt ni od kogo zrodzony. Syn iego vſtáwnie ſie rodźi z niego ſámego/ bo w wieczności niemáß czáſu tylko NVNC. á rodźi ſie nie ludzkim ſpoſobem/ ále niewypowiedźiánym y Anyelſkim iezykiem/ vſtáwnie/ á tylko z ſámego Oycá. Duch ś. nierodźi ſie/ ále pochodźi rownie ták od Oycá/ iáko y od Syná czáſy przedwiecznymi. Jáko tedy Bog náß w Troycy świetey iedyny/ ieſt virginitas perpetua/ ták od wiekow vfundowáł ſobie kośćiół tryumphuiacy w niebie zgromádzony z ludźi czyſtego ſercá/ y z Anyołow Duchow niepokalánych. Foris canes, & impudici. Záczym y woiuiacy kośćiół ná gorze Kálwáryey zákłádáiac/ áby pokázał/ iż naypierwße mieyſce potym w kośćiele tryumphuiacym mieć beda przy boku iego/ ludźie y ſercá czyſtego y ćiáłá niezmázánego; rodzac go z boku ſwoiego/ chćiał z iedne ſtrone mieć przy ſobie Mátkę ſwoię Przenadroższa/ Pánne Niepokaláná: á z drugá ſtrone Jána ś. z dźiećinſtwá w czyſtośći ſie kocháiacego.

Apoc. vltimo.

Wyráżył ten koncept pieknie Grzegorz ś. Názyánzenſki w przemowie ſwoiey do pánien ták mowiac Poſtquã emigrauit littera ſubinductusq; eſt Spiritus; & Chriſtus cum proceſſiſſet ex virgine, in carne paſſus eſt; tũc effulſit teſtimonia diuidens mundum. Kiedy powiáda vſtał Zakon Moyżeßow/ ktory według litery/ iáko był nápiſány záchowano: á náſtapił potym wykład iego według Duchá: y gdy ſie národźiwßy z Pánny/ Chryſtus Jezus ná krzyżu zá nas vmárł/ tunc effulſit teſtimonia diuidens mũdum, Ná ten czás powiáda wźiełó ſwoię wage pánienſtwo/ oddźieláiac ſtáre wieki od nowego świátá/ y ſtárego Zakonu od Zakonu nowego/ ktory dáleko zacnieyßy y doſkonálßy náſtapił/ po ſkonczeniu meki Zbáwićielowey ná krzyżu/ gdźie ſie kośćioł woiuiacy zrodźił/ máiac podobienſtwo ſwoie z kośćiołem tryumphuiacym/ do ktorego vſtáwnie ćiagnie. Jáko tedy tám/ tres ſunt qui teſtimonium dant in cælo, Pater, Verbum, & Spiritus ſanctus, á wßytkie trzy oſoby ſa pánnámi. Ták też tu ná źiemi w kośćiele woiuiacym/ tres ſunt qui teſtimonium dant in terra, Spiritus, Sanguis, & Aqua, ktore ták że nas conſtituunt in ſtatu innocentiæ originalis, iáko pánny iákie niepokaláne. Duch ś. ktory nápełnił żywot Naświetßey Pánny Máryey/ iż zoſtáłá Mátka Zbáwićielá náßego pánienſtwá nieſtráćiwßy/ krew Syná iey iedynego wylana zá nas ná krzyżu/ ktory był báránkiem niepokalánym: y wodá ktora wpłynełá z boku iego świetego/ y omyłá kochánego Vczniá iego Jáná ś. y nas wßytkich od zmázy/ fomitis peccati originalis. A iáko Mátká iego przenadroższa byłá pánna: ták też y Zbáwićiel náß był pánna niepokaláná/ y kochány Vczeń iego pánna.

S. Greg. Naziã. in Orat. exhortatoria ad virgines.

Ktorzy tedy do onego Tryumphuiacego kośćiołá ćiagnac czyſtość pánienſka záchowuia/ rownie z Anyołámi wſtepuia Supra montem Sion, gdźie báránek niepokalany ſtoi. Tá tylko roznicá miedzy człowiekiem czyſtym/ y Anyołẽ ſie znáyduie/ iż iego czyſtość ieſt ßcześliwßa/ iáko Duchá ßczyrego/ nie podlegáiaca vpádkowi żadnemu; á człowieká záś czyſtego/ czyſtość ieſt meżnieyßa y zacnieyßa/ ieno że śiłá ma pokus ná ſię/ y ná śliſkim mieyſcu ſtoi. Differunt quidem, mowi Bernat ś. inter ſe homo pudicus, & Angelus; ſed felicitate, non virtute: & ſi illius caſtitas eſt felicior, huius tamen fortior eſſe cognoſcitur.

S. Bern. in epiſtola 52.

Kázimierz tedy ś. vrodźiwßy ſie w domu krolewſkim/ y bedac wychowány z inna bráćia w pilnym y oſtrożnym

Iáko ácnego Miſtrzá w náukách miał.

Káżimierz ś. iáko od niego nauczył śię czystośći pánieńskiey záchowywáć.

ćwiczeniu do pobożnośći/ y boiáźni Bożey/ pod sławnym onym Mistrzē y náuczyćielem swoim Długoszem Kánonikiem Krákowskim pisárzem dźieiow Polskich/ nic bárźiey ná pámięći swoiey nie miał/ iáko zbáwienie duszę swoiey/ wzgárdę tych roskoszy ćielesnych chcąc ię śię iáko nayprędzey z tego woiuiącego kośćiołá pospieszyć do onego Tryumphuiącego kośćiołá w niebie. Przetoż wielkie miał kochánie w rozmyślániu żywotá Páná Jezusowego/ ktory go krwią swoią przenadroższą odkupił; ták też y w rozmyślániu żywotá y dostoynośći przeczystey Mátki Bożey. O ktorey Rythmy y wierszę Láćińskie złożył/ y z nimi śię w grobie pochowáć kazał/ ná oświadczenie wszytkiemu narodowi Polskiemu/ iż Pánnie niepokaláney służąc/ dźiewiczego kwiatu nigdy nie vtráćił.

Przykłády cnot y pobożnośći ludźi ná máiestátách śiedzących bárzo pobudzáią poddánych do náśládowánia we wszytkim.

A przykłády wielkich Pánow/ y krolow zacnych wiećie sámi/ iáko są dáleko skutecznieysze do zbudowánia się w cnoćie iákiey pobożney/ niżeli przykłády ludźi vbogich. Bo lubo to Pan Bog záwsze z podłych ludźi wysokie/ y z vbogich znáczne czyni/ iednák że gdy y bogátych łáskámi swoimi niebieskimi opátruie/ dáleko większą z ich przykłádu/ niżeli z vbogich/ ludźiom pomoc czyni. Mocniey mię wzruszy krol/ świeckie swoie krolestwo dla náśládowánia Chrystusá/ y dla łácnieyszego zbáwienia swego porzucáiący/ niżeli vbogi do Chrystusá śię ćisnący. Trudniey v świátá sławnemu ostáć śię v ludźi wzgárdzonym: niżeli podłemu/ o ktorym świát niewiedźiał/ świátem pogárdźić. Sławnieysze zwyćięstwo w roskoszy vchowánemu/ gdy roskoszy porzuca/ y ostry ná śię żywot włoży; niżeli vbogiemu o roskoszy ktorych nigdy nie miał nic niedbáć. Przetoż śię więcey budujem z Cesárzow/ z Krolow/ z Krolewicow/ z Książąt/ y innych wielkich y przezacnych v świátá Pánow/ gdy dla zbáwienia swego sámi sobą y tym co máią gárdzą/ y czego mogą záżywáć swowolnie/ niecháią/ á w wstrzemięźliwośći/ y czystośći panieńskiey żyią.

Dał tedy przykład z śiebie Káźimierz ś. wszytkiey młodźi koronney/ máiąc pásem czystośći Anyelskiey przepasáne biodrá swoie. Lecz iáko y inszymi pobożnymi cnotámi iáko pochodnia iáka zápalona/ nam źiomkō y poddánym swoim świećił/ krotce vważymy/ w postępki iego świątobliwe weyźrzawszy.

Wtora Część

Iáko procz czystośći pánieńskiey, innymi pobożnymi cnotámi swoimi Káźimierz święty w kośćiele Bożym świećił.

NIe dosyć było ná tym Káźimierzowi ś. iż ná źiemi żyiąc żywot Anyelski prowádźił w czystośći śię kocháiąc/ y przeczystey mátce Bożey osobliwym sposobem służąc: ále też chćiał y innymi świątobliwymi postępkámi swoimi/ wprzod sobie niebo zásłużyć/ á potym inszych wszytkich/ przykłádem swoim/ do pobożnośći wzbudźić/ pámiętáiąc ná onę náukę Zbáwićielową. Sic luceat lux vestra coram hominibus, vt videant opera vestra bona, & glorificent Patrem vestrum, qui in cælis est. Dla tegoż

Iáko Kázimierz ś. wzgárdźił pompą y honorámiwy sokimi tego świátá.

słucháiąc słow Ewángeliey dźiśieyszey/ w ktorey nam Pan każe czuć vstáwicznie/ y być gotowymi kiedy nas záwoła do śiebie. Estote parati, quia qua hora non putatis Fili[9] hominis veniet. Zámiłowáł duszę swoiey zbáwienie/ á wzgárdę świátá odmiennego y krotkiego w sercu swoim/ zá fundáment záłożywszy/ lekce sobie ważył krolewski rodzay/ y nádźieię do pánowánia y záżywánia roskoszy. A dla tey przyczyny ná krolestwo Węgierskie będąc wezwánym/ wolał go vstąpić brátu swoiemu/ niżeli o nie woyny toczyć/ y krew Chrześćiáńska dla swoiey ámbicyey rozlewáć/ iáko go wiedli do tego iego Consiliarze.

Iáko się modlił vstáwnie, y vmartwiał rozmaitymi sposobámi ciáło swoie.

Máiąc tedy boiaźń Bożą w sercu swoim/ ná modlitwie we dnie y w nocy czás wszytek trawił/ włośienicą/ postámi/ y niesypiániem vstáwicznym ciáło swoie trapił/ karząc się przed Pánem Bogiem swoim v drzwi kośćielnych w nocy/ gdy kośćioł był zámkniony. Częstokroć go tám straż leżącego ná twarz znáydowáłá; y widano go w modlitwie myślą záchwyconego/ iákoby o sobie niewiedźiał.

Iáko vczynki miłośierne rozmaite czynił.

Miłośiernych vczynkow nigdy nie opuśćił/ vpádłym/ y wdowom/ y śierotom/ y vkrzywdzonym/ pomocy rozmáite náydowáł/ y oycowskiey hoynośći ná to/ wstawiáiąc się zá nie/ vżywał.

Kośćielną iedność/ y ludzkich dusz zbáwienie/ iáko miłował; potym sámym znáć/ iż ná Cerkwie Ruskie/ ktore w odszczepieństwie były/ práwo v oycá tákie był wypráwił/ áby nowych żadnych nie budowano/ á stárych nie popráwiono/ żeby ták vstały; á zá ich zguba/ áby Ruskie odszczepieństwo vstawáło/ á ludźie się do iednośći kośćiołá Katholickiego powracáli. Częstokroć snadź mawiał z Dawidem ś.

Psal. 68

Zelus domus tuæ comedit me. Bárzo mię to obchodźi Pánie Boże moy/ iż w domu twoim ś. táka niezgoda wierzących/ táki vpor y nieposłuszeństwo widomey głowie kośćiołá twoiego ś ktoras ty czćić kazał/ y chćiał mieć w iedney owczárni wszytkich.

Psal. 93

Vsquequo peccatores Domine, vsquequo peccatores gloriabuntur, effabuntur, & loquentur iniquitatem, loquentur omnes, qui operantur iniustitiam? Długoż Pánie będą powstáwáć ći sprzeczni ludźie ná Namiestniká twoiego; długoż tą rebellią swoią będą się chlubić; długo będą ná święte ceremonie kośćiołá twoiego powszechnego ná stępowáć/ sámi niewiedząc co to są sákrámentá/ co zwierzchność/ co posłuszeństwo/ co dobre vczynki/ co ártykuły wiáry? Niechże iuż kiedy z błędow swoich powstáną/ á nawrocą się do iednośći kośćiołá twoiego/ y niech zágubiwszy odszczepieństwo swoie vporne/ pod iednym pásterzem y pod iedną głową vczą się náuki zbáwienney/ y stáráią się o żywot wieczny/ vt reddant fructum temporibus suis.

Isaiæ 49.

Hier. capit. 8.

Maledictus, powiedźiał Hieremiasz Prorok/ qui facit opus Dei negligenter. Przeklęty powiáda táki człowiek/ ktory niedbale służy Pánu Bogu: mowi paćierz/ á co inszego myśli; pośći y we włośienicy chodźi/ á listki zalotne pisze; zdrádę przećiwko bliźniemu myśli. Idźie do kośćiołá/ á popisuie się z vrodą swoią/ y szátami bogátymi/ y kupą sług zá sobą. Znáć że ten nie z sercá Páná Bogá miłuie. Operatur magna, & reputare parua operari multa, & reputare pauca, operari diu, & reputare breui, hoc verè signum est amoris præcipui, powiedźiał Doktor Anyelski Thomasz ś.

D. Thó. opusc. de diligendo Deo.

Kázimierz ś. y z ochotą służył P. Bogu/ iáko w żywoćie iego czytamy/ y wielkie vmartwienia ćiáłá swego czynił/ y wiele dobrego ludźiom vbogim dźiáłał/ y przez wszytek wiek swoy po drogach przykazánia Páńskiego chodźił/ á záwsze podle o sobie rozumiał. A przeto do terminu wieku swego przyszedszy/ z wielkim prágnieniem do Chrystusá się kwápił/ á opátrzywszy się Sákrámentámi świętymi/ duchá Pánu Bogu oddał/ Roku Páńskiego 1484. lat máiąc 25. ktorego zasługi Pan Bog chcąc nam ktorzy do sercá ludzkiego przeyźrzeć nie możemy/ vkazáć/ iż są wielkiey wagi v niego/ záraz po śmierći grob iego cudámi wielkimi wsławić raczył/ ktore są świátu wszytkiemu wiádome/ y spisáne w kśiążce iedney Polskiey dla poćiechy y przykłádu nászego.

Smierć Kázimierzá ś. y cudá po śmierći przy grobie iego.

Benedictus vir, mowi Hieremiasz Prorok/ qui confidit in Domino, &

Hier. capite 19.

erit Dominus fiducia eius, & erit tāquam lignum quod transplantatur ſuper aquas. Błogoſłáwiony Kázimierz ś. iż poniechawſzy króleſtwá ziemſkiego / do niebieſkiego ſie króleſtwá przez cnoty świątobliwe pokwápił. Błogoſłáwiony y powtore/ iż zdrowie ráczey ſtrácić wolał/ niżeli Páná Bogá ſwoiego máieſtat grzechem nieczyſtym miał obráżić. Błogoſłáwiony nákoniec/ iż w cnotách świetych y pokorze wielkiey kocháiąc ſie przykłádem ſwoim wielu młodźienիaſzkow do żywotá pobożnego poćiągnął. Redemptori enim noſtro vnum ſine altero placere nequaquam poteſt: ſi aut is qui bona agit adhuc luxuriæ inquinamenta non deſerit, aut is qui caſtitate præeminet, nec dum ſe per bona opera exercet. mowi Grzegorz ś.

S. Greg. Hōm 13 in Euág.

Bierzmyż tedy przykład y wzor pokory/ wzgárdy świátá/ czyſtośći/ y cnot innych pobożnych/ z ták wyſokiego ſtanu/ y krolewſkiego rodu młodźieńcá ś. A nie ſzukáiąc cudzych przykłádow/ z onego ſámego ſie budůymy; polecáiąc ſie tym więcey modlitwie iego/ iż ieſt krew náſzá/ domownik náſz/ króleſtwá tego ſyn/ y miłośnik ludu ſwego/ ktorego w ták wielu bitwách z nieprzyiaćioły oyczyzny czyniącego/ ták wiele rázy przyczyną ſwoią v Páná Bogá rátował/ y znáczne nam zwyćieſtwá zieднał. A to przez łáſkę Chryſtuſá Jezuſá Zbáwićielá náſzego/ ktoremu z Oycem y Duchem ś. niechay będźie cześć y chwałá ná wiek wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O ſtraży vſtáwiczney około zbawienia náſzego.

Et vos ſimiles hominibus expectantibus Dominum ſuum, quando reuertatur à nuptijs. *Lucæ 12.*

Człowiek ná to ieſt ſtworzony áby był dźiedźicem króleſtwá niebieſkiego.

GDy Pan Bog człowieká ſtworzył/ tedy go záraz vczynił dźiedźicem króleſtwá niebieſkiego. Jenoże człowiek w Ráiu będąc pierwey niżeli był przenieśiony do niebá/ dał ſie oſzukáć czártowi przeklętemu/ y przeſtąpił przykazánie Boże/ ktory mu zákazał był pożywáć owocu/ ze dwoygá drzewá/ ktore ſtały w poyśrzodku Ráiu; tedy dla tego nieposłuſzeńſtwá ſwoiego/ zoſtał był niewolnikiem Czártowſkim/ y záprowádzony był do niewoli piekielney. Od ktorey to niewoley odkupił nas Chryſtus Pan/ y przywroćił do pierwſzey wolnośći/ pretium redemptionis exſoluens. Ale nas zoſtáwił tu ná tym świećie iáko ná wygnániu iákim/ ábyſmy oczekiwáli drugiego przyśćia Páńſkiego/ zárabiáiąc ſobie ná korone wiekuiſtą tym czáſem/ przez rożne dobre vczynki y cnoty świete. Saluatorem expectamus Dominum Ieſum Chriſtum, qui reformabit corpus humilitatis noſtræ, configuratum corpori claritatis ſuæ. powiedźiał o zábáwie náſzey y nádźiei Paweł ś.

Coloſ. 2.

Philip. 3.

Wiedząc tedy/ iż wſzytko dobre od Páná Bogá pochodźi/ od niego oczekiwamy y pożywienia ná tym świećie/ y zbáwienia duſz náſzych; przetoż ieſteſmy podobni w tey mierze hominibus expectantibus dominum ſuū, quando reuertatur à nuptijs.

Trzy rzeczy tedy z tąd vważáć będźiemy. Pierwſza/ iáko to żywot náſz ná tym świećie/ ieſt vſtáwicznym oczekiwániē. Druga/ iáko mamy przyśćia P. Zbáwićielá náſzego oczekiwáć

przy-

przy skonániu náßym. A nákoniec/ iáko Káźimierz ś. oczekiwał przyśćia P. Iezusowe[go] przez wßytek swoy żywot/ y nie omylił sie ná nádźieiey swoiey. A to zá łáską y pomocą tego. Qui vétur[us] est iudicare viuos & mortuos.

Pierwsza Częsc

Iáko żywot nász ludzki, iest vstáwicznym oczekiwániem żywotá wiecznego.

Páwel ś. nápominâiąc nas/ ábysmy ná tym świećie nie prożnowáli/ ále vstáwicznie w cnotách świętych ćwicząc sie oczekiwáli/ hæreditatem incorruptibilem, incontaminatam, inmarcescibilē cōseruatam in cælis, táką nam náukę dáie/ pißąc do Tytusá vczniá swego. Sobriè & iustè, & piè viuamus in hoc sæculo, expectantes beatam spem, & aduentum gloriæ Magni Dei & Saluatoris nostri Iesu Christi. Przyidźie tu/ powiáda/ znowu ná świát/ sądźić żywych y vmarłych wielki Bog náß/ Deus Deorum, ktory tu pierwey będąc widomy w ćiele ludzkim ná świećie/ odkupił nas drogą krwią swoią z niewoli Szátáńskiey; przetoż oczekiwaymy przyśćia iego/ máiąc nádźieię mocną/ iż przyßedßy w wielkiey chwale y máiestacie swoim/ ieśli nas zástánie żyiących w spráwiedliwośći/ y pobożnośći wßelákiey/ nie opiiáiących sie dumą wysokiego rozumienia o dobrych vczynkách náßych; tedy nas weźmie z sobą do krolestwá niebieskiego/ do ktorego nas pierwey zá dźiedźice przeznáczył/ niżeli nas stworzył/ y poczynił nas przez łáskę swoię synámi Bożymi gdysmy vwierzyli w imię iego.

1. Petr. 1.

Tit. 2.

Chryst[us] P. przyidźie sądźić żywe y vmárłe, iáko w kredźie wyznawámy ná káżdy dźień, przeto sie nam trzebá ná ten sąd gotowáć.

Iest tedy oczekiwániem żywot náß/ iáko Iob ś. powiedźiał/ y oczekiwámy po śmierći popráwy z hołdu náßego zá to/ iż teraz woiuiemy z ćiáłem/ świátem/ y czártem/ nieprzyiaćiołmi náßymi. Omnibus diebus, quibus nunc milito expecto, donec veniat immutatio mea. A kiedy da Pan Bog powstániemy do żywotá wiecznego/ tedy tám sobie po prácách w niebie odpoczniemy/ y iuż żadney rzeczy oczekiwáć y spodźiewáć sie nie będźiemy. Bo w niebie nie máß nádźieie/ ále iuż doskonáła nagrodá z widzenia máiestatu Bożego. A ták to Psálmistá ś. krotkimi słowy opisał. Satiabimur cum apparuerit gloria eius.

Iob. 14.

W niebie nádźieie nie máß, ále násstępnie dostátnie chwáły wiekuisty.

A tu ná świećie/ czemu żywot náß oczekiwániem pismo ś. zowie? Temu powiáda Páwel ś. iż tu mießkáiąc miedzy inßymi kreáturámi/ ktore są z nátury swoiey skáźitelne/ spodźiewamy sie/ przez łáskę Páná Iezusową być przeniesieni do nieskáźitelnośći/ y do żywotá wiekuistego. Są tedy tákie słowá Páwłá ś. Expectatio creaturæ reuelationem filiorum Dei expectat. Vanitati enim creatura subiecta est non volens, sed propter eum, qui subiecit eam in spe, quia & ipsa creatura liberabitur à seruitute corruptionis in libertatem gloriæ filiorum Dei, &c. Sed & nos ipsi primitias Spiritus habentes, & ipsi intra nos gemimus adoptionem filiorum Dei, expectantes redēptionem corporis nostri.

Rom. 8.

Lecz tu ná źiemi cokolwiek dobrego czyniemy, tedy to czyniemy dla nádźieie. iż zá to otrzymamy nagrodę w niebie.

Przez kreátury/ rozumie tu Páwel ś. ludźi spráwiedliwych. A przez Syny Boże/ rozumie wßytkie Duchy błogosłáwione co ich ieno iest w niebie. Iest tedy táki sens Páwłá ś. Oczekiwánie ludźi spráwiedliwych/ oczekiwá obiáwienia duchow Anyelskich/ z kto-

Iáko bowiem Anyoły P. Bog ná to słowo

z ktorymi iáko z stárßa brácia złaczywßy sie w niebie mießkáć spodziewáia sie. Bo iáko Anyoly swiete vczynił sobie Pan Bog synami przysposobionymi/ pierwey niż człowieká stworzył/ zá to/ że mu pokłon oddáli/ y zupełna wola służyć sie podieli. Ták też ná to mieysce z kad nieposłußni Anyołowie wypádli/ vczynił nas ludźmi synámi swoimi przysposobionymi/ zá to/ żesmy synowi iego przedwiecznemu pokłon vczynili/ y vwierzyli w imie iego/ obiecuiac mu ták służyć zupełna wola ná wieki/ iáko służa y Anyołowie swieći. A że teraz Vanitati subiecta est creatura non volens, to iest/ że teraz nie może człowiek doskonále Pánu Bogu służyć/ ták iáko Anyołowie w niebie/ dla vłomnośći swoiey/ y dla zabaw swietckich/ myslac o iedzeniu y o odźianiu ćiáłá swoiego/ bez ktorych rzeczy żyć nie może/ dla tego/ iż go táka kondycya Pan Bog chćiał mieć ná swiećie/ áby robił/ á nie proznował/ in sudore vultus tui vesceris pane tuo; przeto ponoßac ten ćieżar ná sobie/ propter eum qui subiecit eam; (id est creaturam rationalem) ma nádźieie/ iż po smierći da Pan Bog bedźie oswobodzony od tey niewoley/ liberabitur à seruitute corruptionis: y bedźie rownie z Anyołámi ss. záżywał chwały niebieskiey y widzenia Bozkiego. Przetoż/ powiáda Páweł s. wßyscy wzdychamy do tey tám wolnośći wiekuistey/ cokolwiekesmy ieno teraz záwźieli dárow Duchá s. y przez nie zostáli Chrześćiánámi/ expectantes redemptionem corporis nostri. oczekiwáiac przez meke Chrystusowa chwalebnego ná sadnym dniu powstánia ćiał náßych/ ktore rownie z dußámi náßymi sa odkupione krwia przenadroßßa Zbáwićielowa/ abysmy tám w ćiáłach náßych z gliny vrobionych odpoczywáli ná wieki/ z kad Czárt przeklety wypadł/ duchem ßczyrym bedac/ y nie máiac do grzechu skłonnośći żadney/ iáko my teraz mamy/ dla vłomnośći ćiáłá náßego. Przetoż Saluatorem expectamus Dominum Iesum Christum, qui reformabit corpus humilitatis nostræ, configuratum claritati corporis sui, iákosmy ná poczatku powiedźieli.

…rzył áby go w niebie chwalili; ták też y człowieká áby dostawßy sie ná to mieysce, skad ili Anyołowie wypádli chwalili Zbáwićielá swoiego.

Ná wieczna hánbe Czártowi przekletemu Pan Bog z gliny człowieká vlepiwßy chce mieć ná tym mieyscu z ktorego on wypadł przez złość swoie, nie máiac żadney skłonnośći w nátürze swoiey do grzechu iáko iá ma człowiek w vłomnośći ćielesney.

Druga przyczyná iest/ czemu żywot náß pismo s. oczekiwániem názywa. Iż cokolwiek nam potrzebá ták do sustentowánia ćiáłá/ iáko y do zbáwienia duße/ wßytko to z reku Bozkich bierzemy/ y od niego tey łáski oczekiwamy. Z tad przeto Dawid s. powiedźiał. Oculi omnium in te sperant Domine, & tu das escam illorum in tempore opportuno. Aperis tu manum tuam, & imples omne animal benedictione

Trzećia/ iż sługámi Páńskimi iestesmy/ powinnismy Páná vstáwicznie oczekiwáć. Dla tego tenże Psalmistá mowi. Expecta Dominum, & custodi viam eius.

Psal. 33.

A nákoniec/ oczekiwániem iest żywot náß/ iż nam Pan vstáwicznie kazał być czuynymi: cześćia áby nas złodźiey piekielny nie okradł/ z łáski Bożey y dobrych vczynkow/ podkopawßy sie subtelnie perswázyámi swoimi pod śćiáne wiáry náßey. Cześćia żebysmy nie posneli snem lenistwá do służby Bożey// y snem niedbálstwá do czynienia dobrych vczynkow. Przetoż nápomina nas w dźiśieyßey Ewángeliey/ mowiac. Estote parati, quia qua hora non putatis Filius hominis veniet.

WTORA CZĘSC

Iáko mamy Páná oczekiwáć, y ostátniey godźiny żywotá nászego.

NIe trzebá ná to śiłá pismá/ y náuki z niego ßukáć/ iáko mamy Páná oczekiwáć/ kiedy nas przez smierć do śiebie powołáć raczy. A to záraz ná poczatku Ewángeliey dźiśieyßey náuke nam Zbáwićiel podał.

Sint lumbi veſtri præcinctis & lucernæ ardẽtes in manibus veſtris, & vos ſimiles hominibus expectantibus Dominum ſuum, quando reuertatur à nuptijs.

Co mamy czynić oczekiwáiąc przyśćia Páná Zbáwićielá nászego ná ten świát.

Trzy rzeczy mamy czynić oczekiwáiąc oſtátniey odmiány náſzey. Naprzod/ mamy mieć biodrá przepáſáne. Potym/ mamy w ręku náſzych trzymáć pochodnie zápalone. A nákoniec/ mamy czuyno ſtáć nie ſpiąc/ áni drzymiąc/ ále oczekiwáiąc z ochotą/ rychłoli Pan nás Zbáwićiel zwroći ſię z weſelá po nas; ktorego to weſelá záżywa ſam ná máieſtáćie ſwoim Boſkim śiedząc; gdźie y dla nas gotuie mieyſce/ áby nas dá Bog wiecznie bánkietowáł v ſtołu ſwoiego.

1. Petr. 2.

Co z ſtrony pierwſzego roſkazánia Páńſkiego/ ktorym nam każe być záwſze przepáſánymi y gotowymi iść w drogę kiedy nam Pan roſkaże. Powiáda Piotr ś. Iż iáko w káżdey rządney Rzeczypoſpolitey inákſzy vbior máią Senatorowie/ inákſzy Szláchtá/ á inákſzy poſpolity człowiek/ Iáko náprzykład było v Grekow/ v Rzymian/ v Kárthágenczykow: á teraz v ſámych tylo Wenetow/ ktorzy ſą wzorem y wizerunkiem wſzytkich Rzeczypoſpolitych porządnych. Ináczey chodzą Senatorowie/ to ieſt/ w Togách ſzkárłatnych/ ináczey Szláchtá/ to ieſt/ w Togách ſukiennych czarnych/ iáko ſię nie godźi chodźić áni cudzoźiemcowi gdy tám do nich przyiedźie/ áni poſpolitemu człowiekowi/ ktory ma ten zwyczáyny ſwoy habit włoſki/ iákiego y Niemcy/ y Fráncuzowie/ y inſze narody zachodnie záżywáią. Ták powiáda Piotr ś. w kośćiele Chryſtuſowym/ ináczey ſię ſtroią ludźie świątobliwi; pobożni/ á ináczey miłośnicy tego świátá.

Według rożnośći ſtanow to ine máią mieć ſzáty ludźie ná ſobie.

Rożnicá miedzy ludźmi dobrymi á ludźmi złośliwymi.

Ludźie świątobliwi záwſze chodzą opáſáwſzy ſię przykazániem Bożym/ y boiáźnią Boſką/ iáko w drogę gotowi/ kiedy im Pan każe do niebie. A ludźie świátowi chodzą bez páſá/ roſpáſáwſzy ſię ná wſzeláką ſwawolą.

Abac. 4.

Swiątobliwych Prorok Abákukowie Populum accinctum, á ludźi świátowych Populum diſſolutum.

Izráelczykom tedy/ gdy ich Moyżeſz wyprowadzał ná puſzczą/ y dał im práwo od ſámego Páná Bogá/ iáko ludowi wybránemu/ żeby byli rożni od inſzych narodow Pogáńſkich/ ná wſzelákie żądze ćieleſne roſpuſzczonym/ kazał báránká wielkonocnego pożywáć przepáſáwſzy ſię/ Lumbos veſtros accingetis, ábyśćie záwſze gotowymi byli w drogę gdy wam Pan Bog roſkaże. A ták Ochozyaſz krol poznał Heliaſzá Proroká/ iż ieſt ſługą Bożym/ że był zona pellicea accinctus renibus. Ták Ewángeliſtowie śś. o Ianie ś. Krzćićielu nápiſáli/ iż zona pellicea circa lumbos eius erat. miał powiádáią pás ná ſobie ſkorzány/ iáko ſtárzy Prorocy noſzywáli. Ták y Chryſtuſá Páná/ ktory tu ná źiemi pełnił wolą Bogá Oycá ſwoiego/ widźiał potym w niebie Ian ś. w obiáwieniu ſwoim/ á on był præcinctus ad mamillas zona aurea. Co y Dániel Prorok dáleko przed nim widźiał w duchu/ y powiedźiał/ renes eius accincti auro obrizo. A potym Izáiaſz/ mowiąc w te słowá. Et erit iuſtitia cingulum lumborum eius, & fideles cinctorium renum eius.

Exodi 12.

4. Reg. 1.

Matt. 3. Mar. 1.

Apoc. 1.

Dan: capit. 10.

Iſaiæ 11.

Ludźie przeto ſpráwiedliwi/ y boiący ſię Páná Bogá/ záwſze ſą przepáſánymi/ y ná ćiele/ y ná vmyśle; to ieſt/ máią czyſtość y ćieleſną/ y ſerdeczną/ náśláduiąc w tey mierze Miſtrzá ſwoiego Chryſtuſá Iezuſá/ áby byli gotowymi zá nim iść ná gody one niebieſkie/ gdy im każe iść zá ſobą. Semper mortificationem Ieſu Chriſti in corpore noſtro circumferentes, vt & vita Ieſu manifeſtetur in corporibus noſtris. Záwſze powiáda Páweł ś. ludźie pobożni rozmyśláią mękę Páná Zbáwićielá ſwoiego/ y iego przykłádem vmartwiáią żądze ſwoie/ áby w żyćiu ſwoim świątobliwym/ mogli wyráźić żywot iego. A że ſtárego Zakonu Oycowie tylko ćiáło ſwoie przepáſowáli/ á myśli ſwoich hámowáć/ nie mieli przykazánia żadnego; tedy popráwił tego Miſtrz náſz w Zakonie łáſki ſwoiey/ iáko náucza Anzelmus ś. że nie kazał nam páſem ſkorzánym przepáſywáć ſię/ ktoryby tylko ćiáło náſze vmartwiał. Ale páſem złotym/ ták ſzerokim/ ktoryby od bioder poczawſzy/ áż do pierśi záſtąpił. To ieſt/ miłośćią Páná Bogá/ y miłośćią bliźniego. Succincti lumbos mentis veſtræ. czego ludźie świátowi czynić niechcą.

1. Cor. 4.

Anſelm. Richard in Apoc. cáp. 1.

1. Petr. 1.

Czemu Chryſtus P. kazał mieć nam w ręku pochodnie goráiące.

Drugą część przykazánia Ewángeliey dźiśieyſzey ieſt. Abyśmy w ręku náſzych trzymali pochodnie goráiące. A to dla tego/ iż nam przyidźie drogę odpráwowáć w nocy/ in vmbra mortis, kedy nieprzyiaćiel duſzny śiłá śideł y záſadzek ná nas nágotował. A toż nam trzebá teraz poki żyiemy nágotowáć ſobie pochodnie/ dobrych y pobożnych vczynkow/ ábyśmy ſobie nimi po śmierći świećili/ y záſzli proſto do oney świátłośći niebieſkiey/ ktorey wſzytkim zmárłym życzymy/ mowiąc. Et lux perpetua luceat eis.

A pochodnie trzebá mieć przed ſobą nie zá ſobą, bo w ćiemnośćiach nie nie obaczymy kiedy dáleko będźie świátło zá plecomá.

Lecz śiłá podobno tákich znáyduie ſię miedzy námi/ co niechcemy ſámi nieść tych pochodni w ręku náſzych/ ále z páńſka ſobie poczynáiąc/ każe my ie komu inſzemu nieść przed ſobą. A częſtokroć tráfia ſię/ iż cośmy mieli mieć pochodnie przed ſobą/ tedy każemy ie nieść zá ſobą/ dobre vczynki rozkázuiąc komu inſzemu zá ſię czynić teſtámentem zlećiwſzy. Ano nie záwſze nas vſłucháią ſukceſſorowie: y częſtokroć odbiegáią woley náſzey exekutorowie. Przetoż Chrześćiánie moi. Dum tempus habetis operamini bonum. Czyńćie zá żywotá/ nie przez Exekutory. A czyńćie ták/ coby to było z zbudowániem bliźnich náſzych. Aby te lucernæ były ardentes. Naprzod/ áby były z ochotą vczynione dobre poſtępki náſze/ á potym nie ná oſtentácyą/ y nie ná chwałę ludzką/ ktorey ſię káżdy pobożny człowiek wyſtrzegáć powinien.

Czuyność dobrego Chrześćiániná ná tym záwiſła áby nie odkładał pokuty y dobrych vczynkow ná dálſzy czás, ále ie czynił zá razem kiedy ma czás.

Trzećia y oſtátnia rzecz ieſt/ ábyśmy nie oſpále zbáwienie náſze ſpráwowáli/ ále czuli vſtáwicznie/ pilnuiąc kiedy Pan náſz do nas przyidźie. To ieſt/ żebyśmy nie odkłádali ná inſzy czás/ y pokuty/ y miłośiernych vczynkow/ ále záwſze byli gotowymi/ nie wiedząc dniá áni godźiny/ kiedy nas záwołáią. A to záwſze przed oczymá mieli co Pan Zbáwićiel powiedźieć raczył. Beati ſerui illi, quos cum venerit Dominus inuenerit vigilantes.

Lecz nam to trzebá wiedźieć/ iż ſłudzy ſą dwoiácy v Páná Bogá/ á oboi zowią ſię Chrześćiánámi/ zowią ſię Katholikámi dobrymi; ále iednák oby czáiami ſą miedzy ſobą rożni. Jedni ſą wierni ſłudzy/ y pilni ná przyśćie Páná ſwego/ vt cum venerit & pulſauerit confeſtim aperiant ei. Drudzy záśię ſą/ co nie Páná pilnuią ále pieniędzy/ roſkoſzy ćieleſnych/ honorow wyſokich y grzechow rozmáitych. Tákowi ſą podobni cudzołożnicy/ ktora nie záraz otwiera mężowi ſwoiemu gdy we drzwi zákołáce/ ále pierwey ſzuka ſpoſobu y mieyſcá gdźieby cudzołożniká ſwego ſkryłá. Ták y ći kręcą ſię pierwey kiedy ná nich śmierć nieſpodźiewánie przypádnie/ gdźieby pierwey pokryć grzechy ſwoie/ iáko odumrzeć pieniędzy/ máiętnośći/ roſkoſzy świátowych: Alić w tym klámká zápádnie/ áż on idźie bez ſpowiedźi/ bez żalu zá grzechy/ bez Naświętſzego Sakrámentu. A iáko Dawid ś. mowi. In operibus manuum ſuarum comprehenſus eſt peccator. poimáią go przy licu/ iáko złodźieiá/ przy iego niezbożnośći/ y wſádzą do więźienia wiekuiſtego/ vbi erit fletus & ſtridor dentium.

Dwoiácy ſą Katholicy: czuli, y oſpáli, ktorych P. nie lubi. Aug. Medit. c. 32. in Pſal. 9.

Pſal. 9.

Sług záśię dobrych/ ſpráwiedliwych/ y oczekiwáiących przyśćia Páná ſwoiego/ gdy Zbáwićiel náſz do śiebie záwoła. Præcinget ſe, & faciet eos diſcumbere, & tranſiens miniſtrabit illis. Naprzod ich poſádźi w krolestwie ſwoim/ iáko Jzáiaſz Prorok powiedźiał. Sedebit populus meus in pulchritudine pacis. Potym będźie ich częſtował v ſtołu ſwoiego/ iáko tenże Jzáiaſz ś. mowi. Et faciet Dominus in monte hoc omnibus populis cõuiuium pinguium, conuiuium vindemiæ, pinguium medullatorum, vindemiæ defecatæ. A nákoniec będźie im ſam ſłużył do ſtołu przepáſawſzy ſię tuwalnią. Præcinget ſe, & tranſiens miniſtrabit illis. To ieſt/ wſzytkie zmyſły ćiáłá náſzego/ y wſzytkie śiły duſze náſzey/ niewypowiedźiána roſkoſzą niebieſka nápełni. Et Reddet vnicuique iuxta opera ſua.

Iáko ſług dobrych y czułych P. przyimie, gdy przydźie.

Iſaiæ 32.

Iſaiæ 1.

Ioan. 12.

TRZECIA CZĘSC

Jáko Káźimierz ś. oczekiwáł ná przyśćie Páńſkie.

Przeſtá-

Czułość około zbáwienia ſwoiego Káźimierzá Krolewicá.

WRzeſławny Krolewić Polſki Káźimierz ś. wychowány bedac z dźiećinſtwá z inną bracią ſwoią w pilnym y oſtrożnym ćwiczeniu do pobożnośći y boiáźni Bożey/ ſłuchał pilno Ewángeliey dźiśieyßey/ á wiedzac to dobrze/ iż nic człowiekowi to pomocno nie ieſt/ by wßytek świát miał/ á dußeby ſwoie zágubił/ wzgárdźił tym świátem y rodzáiem ſwoim krolewſkim/ á mowił do Páná Bogá z Dawidem ś. vſtáwnie. Seruus tuus ſum ego, ancillæ tuæ. Nie ieſtem ia práwi Pánie Boże moy ſynem Káźimierzá Jágellowicá krolá Polſkiego/ áni ſynem Elżbiety Auſtryáckiey Arcyxiężny/ corki Olbráchtá Ceſárzá Rzymſkie/ ále ſynem niewolnice twoiey Pánie/ y ſługa niegodnym ráczey pátrzac ná máieſtat twoy Boſki/ niżeby rządźić ſcepтrámi kroleſtwá Węgierſkiego/ ktore mi ofiárowano. Jeſtem bowiem śmiertelny człowiek podobny wßytkim/ z rodzáiu źiemſkiego vrodzony. tegożem ſkuśił powietrza co y drudzy/ y tákże ná źiemie wyrzucony/ pierwßy głos moy iáko v wßytkich wypuśćiłem płácząc. Bo żaden z krolow inákßego rodzenia nie miał.

Psal. 99.

Podłe rozumienie o ſobie Káźimierzá y niewypowiedźiána pokoráiego.

Rola tego poznawßy ſwoie zupełna z innymi ludźmi náturę wßelkiey nędzy podległą/ nic ſie z vrodzeniem ſwoim krolewſkim nie wynośił/ nic o ſobie wyſoko nie trzymał; ále ſie rowno ze wßytkimi vbogimi kłádąc/ w pokorze świętey vſtáwicznie ćwiczył. Vſtáwicznie ſtárał ſie iákoby vbogim y potrzebnym mogł dáć iáki rátunek/ częśćią z doſtáteczkow ſwoich/ częśćią wnoßąc przyczynę ſwoie zá nimi do oycá/ ábo Senatorow możnieyßych.

A iż naywiękßa mądrość ieſt/ znáć ſámego śiebie/ y prochem poniżoną náturę w ſobie ludzką vpátrowáć; y ná co ſtworzona/ y do iákiego końcá idźie/ rozmyśláć. Dla tego vſtáwnie Páná Bogá o tákową mądrość prośił/ mowiąc z Sálomonem. Lepßa to niżeli krolem być/ y ná wyſokiey ſtolicy śiedźieć: bogáctwá z nią zrownáne zá nic nieſtoią/ y drogie kámienie/ y wßykie ſrebrá/ złotá/ iáko piáſek y błoto przećiw niey. Przetoż wezwánym będąc ná kroleſtwo Węgierſkie/ we złoto y wßytkie doſtátki ná on czás bogáte/ opuśćił ie dobrowolnie; lubo o to znał nie iáſkę rodźicow ſwoich/ iż ſie ták puſillanimis pokazał. Ale on wolał być podłym y wzgárdzonym v świátá/ á mieć kroleſtwo niebieſkie; niżeli o to kroleſtwo doczeſne ſtáráiąc ſie/ rozlewáć dla ámbicyey ſwoiey/ ták wiele krwie Chrześćiáńſkiey: á potym vtráćić kroleſtwo niebieſkie.

Wzgárdá bogactw, y kroleſtwa Węgierskiego.

Zákochánie ſie w czyſtośći ciele ney y ſerdeczney.

Dźiśieyßey tedy náuki Zbáwićielowey ſłucháiąc/ przepáſáne biodrá ſwoie nośił/ vſtáwnie do Páná Bogá wołáiąc. Confige timore tuo carnes meas, vt non peccem tibi: y vſtáwnie pod protekcyą przeczyſtey Mátki Bożey vćiekáiąc ſie oney ſłużył. Ktora mu to z iednáłá v ſyná ſwoiego/ iż y ná dußy/ y ná ćiele nie zmázánym poßedł ná on bánkiet niebieſki nigdy nieſkończony: y otrzymał cząſtkę dźiedźictwá wiekuiſtego między Ducháми błogoſłáwionymi/ iáko nas w tym vpewnia Auguſtyn ś. mowiąc. Virginalis integritas, & perpiam continentiam, ab omni concubitu immunitas, Angelica portio eſt, & in carne corruptibili incorruptionis perpetua meditatio. Kto ſie powiáda na tym świećie w cáłośći pánieńſtwá záchowuie/ czego mieć nie może/ ieno z oſobliwey łáſki ſobie z niebá dáney/ niechayże to wie/ iż ieśli w tym przedśięwźięćiu ſwoim do końcá wytrwa/ tedy tę czyſtość záchowaną/ niech ſobie ma zá znák/ y iákoby zá zadátek wiekuiſtey chwały niebieſkiey. O czym táką dał ſentencyą ſwoię Izáiaß ś. Hæc dicit Dominus Eunuchis, qui cuſtodierint Sabbata mea, & elegerint quæ ego volui, & tenuerint fœdus meũ, dabo eis in domo mea, & in muris meis locum, & nomen melius à filiis, & à filiabus, nomen ſempiternũ dabo eis quod non peribit.

S. Aug. de S. virg. cap. 23.

Isaiæ. 54

Ludźiom czyſtym P. Bog oſobliwą łáſkę ſwoię, zwykł pokázowáć, y tu ná tym świećie/ y po śmierći w niebie.

Przytrudnieyßym ieſt ſens piſmá tego/ y długiego wykłádu potrzebuie: ále ile do rzeczy náßey ſłużyć może/ ták ſie krotce rozumie. Kiedy powiáda Izáiaß/ ći ludźie co dobrowolnie w czyſtośći żyć vmyślili/ w czym ſie P. Bog oſobliwie kocha/ będą záchowywáć przykazánie Páńſkie/ y niwczym nie będą wyſtępowáć przećiwko woley ie-

go świetey/ tedy powiáda tákich Pan Bog poſádzi ná mieyſcu pierwſzym w domu ſwoim niebieſkim/ ſupra montem Sion, iáko Jan ś. w obiáwieniu ſwoim powiáda. Y da im godność y názwiſko godnieyſze/ nád inſze ſługi ſwoie ſpráwiedliwe/ & faciet illos diſcumbere & tranſiens miniſtrabit illis.

Kázimierz ſ oſobliwe mieyſce ma miedzy wyzná- wczámi świetymi.

A że Kázimierz ś. procz czyſtości pánieńſtwá ſwoiego/ y inſzymi dobrymi vczynkámi świećił tey zacney Koronie/ y iey obywátelom wſzytkim/ iáko pochodnia iáko iáśnie goráiąca. Y vſtáwnie oczekiwáiąc przyśćia Páńſkiego/ we dnie y w nocy czás ná modlitwie y bogomyślności vſtáwney trawił. Dla tego mu też Pan Bog dał in domo ſua & in muris ſuis locum, to ieſt/ y w woiuiącym kośćiele mieyſce miedzy wyznawcámi świetymi oſobliwe: y w kośćiele tryumphuiącym/ kedy omnes muri eius & plateæ ſunt ex auro puriſſimo, odpoczynek wiekuiſty/ y korone pánieńſka. Abowiem ieſt diues in omnes, qui inuocant illum.

Rom. 10

Y ieſt w kośćiele woiuiącym ſtáwny cudámi rozlicznymi y świątobliwośćią ſwoią.

Dał mu nákoniec & nomen melius że zoſtał krolem w niebie/ nie krolem w Węgrzech/ Nomen ſempiternum, że wiecznym bedźie dźiedźicem chwały niebieſkiey miedzy ſynámi Bożymi. Nomen quod non peribit, że poki Bog Bogiem/ y tu w kośćiele pámiątká iego nie záginie/ y w niebie nagrodá iego nie vſtánie; gdy wiecznymi czáſy/ bedźie ſtał przy báránku niepokalánym/ miedzy oną tłuſzczą nie przeliczoną/ ktorzy vſtáwnie pilnuią máieſtatu ie°/ gdźie ſie kolwiek obroći. Habentes nomen eius, & nomen Patris eius, ſcriptum in frontibus ſuis.

Apoc. 14

A przetoż Chrześćiánie moi/ quia qua hora non putatis Filius hominis veniet. bądźmyż záwſze gotowymi ná przyśćie Páńſkie/ á przykłádem tego krolewicá ś. we dnie y w nocy czuymy/ áby nas przeſypiáiących ſie w grzechách/ łotrowie piekielni nie zábili w południe/ to ieſt/ w puł wieku náſzego/ iáko Isboſethá. Żeby nas dźień śmierći/ nie zdybał iáko złodźiey rośćiągáiących ſie/ iáko w pośćieli iákiey/ w nieprawośćiách náſzych. Dla tegoż vigilate, quia neſcitis horam. A Pan Zbáwićiel náſz/ qui diues eſt in miſericordia, wyſłucha płáczu y wołánia náſzego/ y weźmie nas z ſobą ná one gody wiekuiſte/ ktore zgotował dla wybránych ſług ſwoich: y kedy ſam żyie z Oycem/ y Duchem świetym bez początku y końcá/ ná wieki wiekow/ Amen.

2. Reg. 3.

Ná dźień Iozephá Swiętego,

Ewángelia v Máttheuſzá S. w Rozdź. I.

GDy byłá poſzlubioná Mátká Jezuſowá Márya Jozephowi: pierwey niżeli ſie ześli/ náleźioná ieſt máiąc w żywoćie z Duchá ś. Jozeph záś mąż iey/ gdy był ſpráwiedliwym y niechćiał iey oſławiáć: chćiał po cichu opuśćić ią. A gdy to myślił/ oto Anyoł Páńſki vkazał mu ſie we śnie/ mowiąc. Jozephie Synu Dawidow/ nie boy ſie wźiąć Máryey małżonki twoiey. Co bowiem w niey národźiło ſie/ z Duchá świetego ieſt. Porodźi tedy Syná/ á názowieſz imie iego Jezus. On ábowiem zbáwi lud ſwoy od grzechow ich.

KAZANIE PIERWSZE

O zacnośći Iozephá Swiętego.

Cum eſſet deſponſata Mater Ieſu Maria Ioſeph. *Matth. 1.*

ROzumiem/ iż łáſkom wáßym świádoma ieſt Hiſtorya/ Słuchácze w Pánu Bogu namilßy/ iáko Pánná Naświetßa ieſt poślubiona Jozephowi ś. co wſpomina dźiśieyßa Ewángelia mowiąc krotkimi ſłowy. Cũ eſſet deſponſata Mater Ieſu Maria Ioſeph. Lecz ßerzey to opiſuiąc Germánus Arcybiſkup Konſtántynopolitáńſki/ ś. Epiphánius/ ś. Dámáſcenus/ y inßy powiádáią. Jż Naświetßa Pánna mießkáiąc przy kośćiele Sálomonowym z dźiećińſtwá ſwoiego/ poßlubiłá byłá czyſtość Pánu Bogu/ czego przed nią żadna białagłowá nie czyniłá; bo zá nießcześliwe były rozumiáne wßytkie białogłowy tákie/ ktore by nießły zá mąż/ według roſkazánia Zakonu Moyzeßowego. Pierwßa to byłá Pánná Márya/ ktora z porády Duchá ś. czyſtość ſwoie poßlubiłá Pánu Bogu.

Pánná Márya pierwßa ná świećie z białychgłow byłá, ktora poßlubiłá czyſtość pánienſką P. Bogu.

Lecz gdy doroſłá/ y byłá iuż w roku piętnáſtym/ od ktorego iuż ſię iey nie godźiło dáley tám mießkáć/ według ordynácyey Moyzeßowey/ ále iuż trzebá było iść zá mąż. Kápłáni ktorzy záwiádowáli pánienkámi támtymi/ vczynili rádę zá kogoby ią wydáć: y według zwyczáiu ſtárodawnego/ rzućili loſy zá kogoby miáłá iść. Ale że los padł zá dyrekcyą Páńſką ná Jozephá ś. Mamy to rozumieć/ iż Jozeph ś. muśiał być wielkiey doſkonáłośći/ wielkiey świątobliwośći/ kiedy mu ſię doſtáło być oblubieńcem Naświetßey Pánny/ krolowey niebá y źiemie; doſtáło mu ſię być oycem mniemánym Chryſtuſá Jezuſá/ krolá niebá y źiemie. A doſtáło mu ſię być oblubieńcem przez táki los. Zebráli ſię wßyſcy kápłáni z pokolenia Juda/ ná ktorych ná ten czás przypadał ordo/ rozſyłáć pánienki z támtego klaßtoru/ przy kośćiele Sálomonowym poſtánowionego/ áby ſię wracáły do rodźicow ſwoich/ y żeby od nich były wydawáne zá mąż. A gdy Naświetßa Pánná odeyść niechćiáłá/ powiádáiąc im rzecz nigdy nie ſłycháną/ iż vczyniłá ßlub/ pánieńſtwo ſwoie záchowáć w cale Pánu Bogu/ Kápłáni/ vczynili modlitwę/ rádząc ſię Páná Bogá/ coby mieli czynić/ y iáko ſobie poſtąpić w tákim trefunku.

Iozeph ś. ktory z dźiećińſtwá ſwoiego poßlubił był czyſtość ſwoie Pánu Bogu, w ſtárośći doyźrzáłey zoſtał oblubieńcem, przez los, Naświetßey Pánny Máryey.

A los ten padł náń/ iego zwyczáiu ſámego P. Bogá, ktory ś. ołtarzá ſwoiego ſpoſob obierániá oblubieńcá Pánnie Máryey, głośno kápłánom ſwoim opowiedźiał.

A w tym vſłyßeli ná modlitwie głos wychodzący ex Propitiatorio áby wßyſcy/ coby ich ieno było z tego pokolenia Judá/ ſpoſobnych do ożenienia/ przynieśli w ręku ſwoich według Proroctwá Jzáiaßowego láſczki do kośćiołá Páńſkiego: A czyiáby láſczká położona w Propitiatoriũ zákwitnełá/ iáko Aaronowá/ ten miał poiąć zá oblubienicę Naświetßą Pánnę.

Vczynili ták wßyſcy: á láſká Jozephá ś. ktorą on był ſkrył/ y nie oddał kápłánom do Propitiatorium, prowádząc wiek ſwoy wßytek w czyſtośći/ gdy ſię názáiutrz wßyſcy zgromádźiwßy modlili/ zákwitnełá źielono/ á ná wierzchu iey vkazał ſię Duch ś. w oſobie gołębice. Záczym wßyſcy krzyknęli z naywyżßym kápłánem/ iż on miał być oblubieńcem Naświetßey Pánny Máryey/ ktory y oſtátek wieku ſwoiego chćiał przepędźić w czyſtośći. Y ták dano go zá oblubieńcá Pánnie Máryey/ ktory ią wźiął zá oblubienicę/ y był mężem iey mniemánym/ żyiąc według ßlubu ſwoiego w czyſtośći áż do śmierći.

Láſká Iozephá zákwitnełá, y Duch ś. ná niey w oſobie gołębice vkazał ſię.

O ktorego świątobliwości y zacności/ ná dźisieyszym kazániu iáskom wászym krotko powiem.

Aspice in me & miserere mei Domine secundùm iudicium diligẽtium nomen tuum.

Doktorowie święci uważáiąc świątobliwość Jozephá ś. śiłá bárzo o iego zacności powiádáią.

Pierwsza zacność Iozephá ś.

Naprzod, iż był ze krwie Dawidowey/ bo ták o nim Łukasz ś. Ewángelistá mowi/ kiedy chćiał vćiec od Naświętszey Pánny záraz po zrękowinách/ widząc ią brzemienną z Duchá ś. czego on nie mogł rozumem swym poiąć. Vkazał mu się w nocy Anyoł/ y rzekł. Ioseph fili Dauid noli timere, nie opuszczay tey Pánny/ ábowiem oná nie ludzkim sposobem/ ále z Duchá ś. poczęłá/ y porodźi Zbáwićielá wszytkiego świátá.

A názwał go Archányoł synem Dawidowym/ dla tego/ mowi ś. Bernard/ iż go we wszytkim vpátrzył sobie Pan Bog powolnym/ iáko drugiego Dawidá królá. Quam Dominus inuenit tanquam alterum Dauid secũdùm cor suum.

Druga zacność Iozephá ś.

Druga, iż Jozeph ś. cum esset vir iustus, sámego Páná Bogá rozsądkiem był obránym/ zá oblubienicá y zá stroża Naświętszey Pánnie/ ktora czystośćią swoią przechodźiłá wszytkie Cherubiny y Seráphiny. Jáko mowi Ephrem ś. honoratior Cherubim, dignior Seraphim, y ktorą lepiey milczeniem nászym wysławiemy/ niżeli słowy nászymi ládáiákimi. Vt quia nec scribi possit, honeretur silentio. Abowiem/ Excépto Deo solo est omnibus altior, nápisał Andreas Cretensis.

Serm. de dormit. vig.

Trzećia zacność Iozephá ś.

Trzećia godność Iozephá ś. iest tá/ iż on imie dał P. Jezusowi przy obrzezániu iego/ bo mu ták Anyoł powiedźiał. Vocabis nomen eius Iesum. A wiećie ten zwyczay ná świećie/ że kiedy Monárchá iáki edykt swoy promulguie/ ábo páktá z nieprzyiaćielem záwiera/ tedy tey plenipotencyey swoiey nie dáie ládákomu/ ále iáko nayzacnieyszey osobie w krolestwie swoim. Bog Oćiec niebieski/ chcący dáć imie to święte/ imie zbáwienne IEZVS, Synowi swoiemu; niekazał go promulgowáć Augustowi Cesárzowi Rzymskiemu/ bo był Pogánin; áni Herodowi Zydowi/ ktory sam chćiał krolowáć w Zydowskiey źiemi. Ani też kazał promulgowáć naywyższemu kápłánowi stárego Zakonu/ ktory go przyiąc zá Bogá niechćiał. Ale sámemu Jozephowi ś. ćieśli vbogiemu/ ktory cum esset vir iustus świątobliwośćią przechodźił wszytkie Kápłány/ Proroki/ y Pátryárchy; zacnośćią wszytkie krole/ y kśiążętá tego świátá/ cum esset filius Dauid.

Abowiem tych wszytkich Adam pierwszy rodźic nász przechodźił Iustitia originali, á tylko źwierzętom niemym imioná powkłádał/ á Jozeph ś. imie włożył temu Qui numerat multitudinem stellarum, & omnibus eis nomina vocat. A imie włożył tákie/ o ktorym oblubienicá ie° powiedźiáłá. Oleum effusum nomen tuum. W Zydowskim miásto tego słowká Oleum, iest słowo Turce, ktore znáczy balsamum pretiosissimum. iż iáko bálsam leczy rány/ ták to imie zbáwienne/ kto ie nosi ná sercu swoim/ leczy grzechy násze; Jáko bálsam præseruat à putredine, ták to imie Jezus/ kto ie ma w vśćiech záwsze/ záchowuie od śmierći wiekuistey.

Psal. 146

Cant. 1.

Czwarta zacność Iozephá ś.

Czwarta godność Iozephá ś. iż był nutritius Christi, iáko w dźisieyszey Homiliey mowi Bernat ś. Quem cõstituit Domin⁹ suæ Matris solatium, suæ carnis nutritium. Był poćiechą mátki iego kochaney/ był karmićielem człowieczeństwá iego.

Dwie tu rzeczy mowi Bernat ś. Pierwsza/ iż był poćiechą mátki iego. A druga że był karmićielem y Pánny Máryey/ y Páná Jezusá sámego: ábowiem ćieślą będąc/ z prace rąk swoich żywił oboie.

Naprzod tedy był poćiechą Pánny Naświętszey z tey miáry/ iż pierwszey mátce nászey Ewie po przestępstwie powiedźiano było w Ráiu/ żeś zgrzeszyłá Sub viri potestate eris, & ipse dominabitur tui, Naświętsza Pánná/ że nie miáłá ná sobie grzechu pierworodnego/ dla tego nie podlegáłá władzy y pánowániu mężowemu/

Przykład posłuszeństwá białymgłowõ z Pánny Máryey.

ále go

ále go tylko miáłá zá iednego pocieszyćielá w frásunkach swoich; á byłá mu posłuszna z dobrey woli swoiey/ dáiac przykład wszytkim inszym białogłowō/ áby były posłuszne mężom swoim. Dźiwuie sie iey ták wielkiey pokorze Kánclerz Páryski/ y mowi. O miranda prorsus Ioseph sublimitas tua, ô dignitas incomparabilis, vt Mater Dei, Regina cæli, Domina mundi appellare te Dominum non indignum reputarit.

Gerson. de Natiuit virg.

Był też y piástunem Páná Chrystusowym y karmićielem iego; bo rękomá swoimi zárabiáiac żywił/ y Mátkę iego y onego sámego. A ieśliże on Symeon spráwiedliwy miał to sobie zá nawiększe szczęśćie/ iż mu sie dostáło tylko raz wźiać ná ręce swoie Páná Jezusá/ przy obrzezowániu/ y oglądáć Zbáwićielá/ ktorego widźiawszy/ iuż więcey niechćiał ná ten mizerny świát pátrzyć/ ále zawołał. Nunc dimittis seruum tuum Domine in pace. Co rozumiećie/ Słuchácze moi/ iáko nie dáleko szczęśliwszy był Jozeph ś. ktory ták wiele rázy miał Páná Jezusá ná ręku swoich/ ták wiele rázy piástował go/ cáłował/ y rękomá swoimi karmił/ Tego/ z ktorego ręku wszytko stworzenie pokármu swego oczekiwa/ iáko Dawid ś. mowi/ & tu das escam illorum in tempore opportuno. y ktory powiedźiał przez tegoż Dawidá o sobie / iż wszytko cokolwiek sie ná świećie do pokármu/ ták ludźiom/ iáko bydletom rodźi/ to wszytko moie iest. Et pulchritudo agri mecum est. O ktorym nád to iescze nápisał w Ewángeliey swoiey Jan ś. Hic est Panis qui de cælo descendit. Kto tego chlebá pożywáć będźie; będźie żył ná wieki. Do ktorego vstáwnie świát wszytek woła. Panem nostrum quotidianū da nobis hodie. A to ten teraz vczynił Suæ carnis nutritium Jozephá ś.

Szczęśliwość Iozephá ś. iż też wiele rázy miał P. Iezusá ná ręku swoich.

Psal. 49.

Cap. 6.

Piąta godność Iozephá s. iż był oycem mniemánym Páná Jezusowym. cum esset desponsata, chćiał iey odbieżeć/ ále nápomniony od Anyołá/ iż miáłá świátá wszytkiego Zbáwićielá porodźić/ mieszkał przy Pánnie Naświętszey/ iáko małżonek prawdźiwy. O ktorym to małżeństwie iego Rupertus Abbás nápisał. O coniugium verum & sanctum; coniugium cæleste, nō terrenum: vnus Spiritus & vna fides erat in eis, sola illis carnalis copula defuit.

Piąta zacność Iozepha ś.

Złote słowá są wszytkie/ małżeństwo było niebieskie nie źiemskie; święte/ prawdźiwe; ná sámym zezwoleniu/ nie ná złączeniu sie ćielesnym vfundowáne; ktore było złączenia sie nátury Boskiey z náturą ludzką widomym znákiem/ ktore było początkiem sákrámentu małżeńskiego w kośćiele ś. Kátholickim postánowionego/ ktore było táiemnicą złączenia sie nászego dá Pan Bog w niebie z istnośćią Boską vbi neque nubent neque nubentur.

Małżeństwo Iozephá ś. z Naświętszą Pánną znáczyło złączenie sie nátury Boskiey z ludzką: znáczyło sákrámęt ś. małżeński; znáczyło złączenie sie da Pan Bog nász z Chrystusem Iezusem.

Znákiem tego małżeństwá byli oni Cherubini w kośćiele Sálomonowym ze złotá szczyrego odlani/ mowi Arias Montanus / z ktorych ieden miał twarz męską/ á drugi białogłowską; á obáy twarzámi obroceni byli ku świątnicy Páńskiey/ versis vultibus in Propitiatorium. Jozeph ś. był czystośći pánieńskiey iáko Anyoł iáki/ á miał twarz męską/ to iest/ był mężem Pánny Máryey. Naświętsza Pánná przechodźiłá czystośćią wszytkie Cherubiny y Seráphiny/ á miáłá twarz białogłowską/ to iest/ byłá mátką syná swoiego iednorodzonego pánieństwá niestráćiwszy. A mieli twarzy swoie obrocone ku Propitiatorium, to iest/ wola iednostáyna y miłość zobopolna obrocona ku dźiećiątku Pánu Jezusowi/ ktory iest propitiatio omnium peccatorum.

in Caput Exod. 25

A że w kośćiele Sálomonowym było velum ad sancta sanctorum vrobione/ Ex hyacintho, purpura, coco bis tincto, byssoq; retorcto, opere plumario, & pulchra varietate contextum przyidźie sie tu trochę zábáwić nád káżdym słowkiem/ vważáiac táiemnice tego welum ták misternie zrobionego.

Welum tedy to znáczyło małżeństwo cæleste & non terrenum Naświętszey Pánny z Jozephem ś. Bo gdy chćiał Chrystus Jezus odpráwić zwiazek nátury swoiey Boskiey z náturą nászą ludzką/ w żywoćie niepokalánym Naświętszey Pánny/ chćiał iáko świadczą Doktorowie ss. Ignatius, Basilius, Hieronymus, Origenes,

Co znáczyłá zasłoná ołtarzá w kośćiele Sálomonowym.

Ambro-

Ambrosius y inszy/ chćiał mowie/ po-
kryć to przed Szatánem/ áby niewie-
dźiał/ iż sie Zbáwiciel vrodźił świátu/
y ták to przez Duchá ś. sporządźił/ iż
y Jozeph ś. był miłośnikiem czystośći/
y Pánná Márya pierwsza czystość z
białychgłow Pánu Bogu poślubiłá/ á
przećie oboie żyli z sobą w małżeń-
stwie/ według Zakonu Moyzeszowe-
go; y był záwsze od ludźi mniemánym
synem Jozephowym Pan Jezus. Nō
ne fabri filius iste est mowili Zydźi/
kiedy im o Bostwie swoim co Pan Je-
zus powiádał.

Co znáczy łovelum w kośćiele Sálomonowym; y z czego zrobione biło.

Tá tedy zasłoná kośćielna/ kośćio-
łá nowo zbudowánego przez Chrystu-
sá figurá/ byłá zrobiona naprzod z Hy-
ácynthu/ ktory iest fárby niebieskiey/
ktora znáczyłá czystość w małżeń-
stwie Jozephá ś. Bo tá cnotá ták
wielka nie iest źiemska/ ále z niebá/ ná-
uczona/ y w sámym niebie tylko záchowána.

Hyácynthowa fárbá znáczy ta czystość.

Byłá ieszcze tá zasłoná robiona z
purpury/ & coco bis tincto, á purpu-
rá iest to rzecz krolewska; znáczy tedy/
iż małżeństwo Jozephá ś. y Pánny
Márycy/ było krolem y początkiem sá-
kramentu małżeńskiego w kośćiele
Bożym. Bo coniugium iest/ iáko-
by spot ćiągniemie iárzmá iednego; y
ták w małżeństwie powinni wespołem
ponośić ćiężary swoie małżonkowie.
Naświętsza Pánná/ ktora dla świato-
bliwośći swoiey/ nie podpadáłá żadne-
mu iárzmu y ćiężarowi/ tylko zobopol-
na wolą przykłádáłá sie do małżeń-
stwá Jozephowego/ ktory z dźiećiń-
stwá swoiego łáską od Páná Bogá wy-
soko opátrzony/ erat vir iustus. A co-
cus iest to po nászemu czerwiec/ ktore-
go iágodek ábo źiarnek vżywáią do ro-
bienia Szkárłatow/ y Kármázynow;
y to iest naylepsze sukno/ ktore iest bis
tinctum, to iest/ że pierwey wełnę wy-
mywszy vfárbuią/ potym sukno vtká-
wszy z niey/ znowu do teyże fárby rozło-
żą. Tá tedy zasłoná/ ábo małżeństwo
Jozephá ś. było dwákroć fárbowáne/
to iest/ Naświętsza Pánná naprzod
byłá ozdobiona wszytkimi łáskámi nie-
bieskimi/ przy poczęćiu swoim: potym
Jozeph ś. lubo non tanta plenitudi-
ne gratiarum iáko Pánná Naświęt-
sza/ wielkimi iednák przy porodzeniu

Kármázynowa, znáczyłá miłość.

swoim świątobliwośćiámi/ y łáskámi
był od Páná Bogá obdárzony. A po-
tym miłośćią małżeńską byli drugi raz
ozdobieni oboie/ to iest/ coco bis tin-
cto.

Byłá też tá zasłoná robiona ex
bysso retorcto, to iest/ ze lnu wybor-
nego/ z nići kręconych. Abowiem nie
dosyć vprząść po prostu/ ále trzebá ie-
szcze kręćić náprządszy. To iest/ nie do-
syć wierzyć Chrześćiáninowi/ zostá-
wszy białym ná krzćie/ iáko płotno na-
pięknieysze; ále trzebá żeby nići w tym
płotnie były kręcone/ to iest/ przeplatá-
ne miłośćią ku Pánu Bogu. Fides e-
nim nostra est, mowi Páweł ś. quæ
ex dilectione operatur. Naświęt-
szey Pánny małżeństwo z Jozephem ś.
było zrobione z byssu kręconego/ iáko
sznury v háftarzow do haftowánia szá-
ty/ z miłośći przećiwko synowi swoie-
mu/ y z miłośći przećiwko zbáwieniu
ludzkiemu: dla czego wszytkie prace/
ták w Zydostwie/ iáko y w Egypćie z
ochotą ponośili/ z pilnośćią odpráwo-
wáli/ y iáko Cherubinowie iácy/ miło-
śćią goreiąc Pánu Jezusowi vsługo-
wáli.

A biała farbá znáczyłá wiáre y vsługowánie ochotne.

Págwinus stárzy Doktor/ powiá-
da/ iż w ięzyku Zydowskim Cherubim,
znáczy plurali numero multi Magni
vel Magistri. Małżonkowie ći Jozeph
ś. y Pánná Márya/ byli multi nume-
ro, ále iedno zgodą miłośćią y wolą.
Byli wielcy świątobliwośćią y czysto-
śćią/ iż żaden im nie zrownał/ áni w stá-
rym/ áni w nowym Zakonie/ á osobli-
wie Pánnie Naświętszey/ ktora iest
Regina Sanctorum omnium. Byli
też y Mistrzámi; bo wszyscy Mędrći
wszyscy pobożni/ przykład świątobli-
wośći bráli y biorą do tąd z żywotá
Naświętszey Pánny/ y z małżeństwá
Jozephá ś. ktore było Cōiugium cæ-
leste, non terrenum.

Pánná Naświętsza z oblubieńcem swoim Iozephem ś. byłá wzorē wszytkim małżonkō.

Dokłáda tám ieszcze pismo ś. iż
támta zásłoná w kośćiele Sálomono-
wym/ byłá robiona opere plumario,
to iest/ ná kształt owych obrázow In-
dyiskich z pior ptászych robionych. A tá
zasłoná małżeństwo Jozephá ś. nie z
pior Indyiskich byłá vrobioná/ ále z
cnot Anyelskiey czystośći/ z doskoná-
łośći Archányelskiey/ z miłośći Cheru-
binow/ z zacnośći Seráphinow; Abo

tey opere plumario. Jáko kiedy háftuią ßáte iáką/ ábo obraz/ ná ktorym że nićiámi nie mogą dobrze twarzy wyráźić y mußkułow/ tedy przydáią piorkiem fárby. Ták nie mogąc piorem swoim tey zasłony Doktorowie śś. małżeństwá Iozephá ś. opisáć/ ostátek to polećili Duchowi ś. ktory władał piorem ich/ y lepiey to wyráźił rzeczą sámą/ niżeli ludźie pomyślić o tym mogą.

Przydáie náostátek pismo ś. iż tá zasłoná byłá robioná rozliczną robotą/ pulchra varietate contextum. W Iozephie ś. y Pánnie Máryey były rozmáite cnoty/ rozmáita robotá Duchá ś. ktorey ięzyki ludzkie wychwalić po dźiś dźień nie mogą/ bo to było Coniugium cæleste, non terrenum.

Szosta y ostátnia zacność Iozephá ś.

Ostátnia zacność byłá Iozephá ś. iż mu Pan Iezus był posłußny; ták bowiem Ewángelia mowi/ że kiedy go zgubili byli rodźicy iego w Ieruzalem/ tedy go aż trzećiego dniá náleźli/ gdźie tám mowi Pánná Márya do niego Fili quid fecisti nobis sic? ecce pater tuus & ego dolentes quærebamus te. A Chrystus Pan odpowiedźiawßy im. Nesciebatis quod in his, quæ patris mei sunt oportet me esse. Oprocz woley Oyca moiego niebieskiego we wßytkim wam będę posłußny; A od tego czásu erat subditus illis.

Lucæ 2.

Ieśliże rzecz byłá wielka/ że ná słowo Iozuego słońce stánęło/ iáko pismo ś. mowi. Stetit sol obediente Deo, voci vnius hominis. dáleko większa rzecz iest/ że Chrystus Pan ná ktorego skinienie/ zastępy Anyołow niebieskich są posłußne/ sam podlegał roskazániu Iozephowemu. Qui facitis voluntatem eius, ad audiendam vocem sermonum eius, mowi Dawid ś. á on sam erat subditus illis.

Isaiæ 10.

Szczęśliwy tedy Iozeph ś. y nader ßczęśliwy/ iż go Pan Bog chćiał mieć sługą sobie powolnym/ iáko drugiego Dawidá przodká iego. Szczęśliwym że y sam niepokaláný żywot záchował/ y był strożem niepokaláney Mátki Bożey. Szczęśliwy y z tąd/ iż przezeń zbáwienne imie Iezus/ Chrystusowi Pánu było włożone/ ktorego on swymi rękomá karmił/ swą pracą żywił/ swym stárániem wychował; był oycem iego mniemánym; y miał go nákoniec sobie posłußnego we wßytkim/ ktoremu we wßytkim władzą ná niebie y ná źiemi przyznawamy mowiąc. Fiat voluntas tua sicut in cælo ita & in terra.

Ták zá iego ßczęśliwą przyczyną/ day Boże ábyśmy y tu ná świećie łáskę Páńską ználi/ y po śmierći w niebie/ wieczny odpoczynek otrzymáli/ Amen.

KAZANIE WTORE

O Vrzędách ktore ná sobie ponośił Iozeph S. á przytym, o vbłogosłáwieniu iego od Páná Bogá.

Ioseph fili Dauid, noli timere accipere Mariam coniugem tuam. *Matth. 1.*

Ná wysokie vrzędy ludźi wielkich

Náięta y krolowie świátá tego/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ im większe vrzędy w páństwách swoich rozdáią/ tym też zacnieyßych osob miedzy poddánymi swoimi/ ná tákową godność ßukáią. Iáko náprzykład ná Káncelerstwo/ ná Podkomorstwo/ ná

Márszałkostwo/ y ná Inspektorstwo synow swoich/ ktorych po sobie máia dźiedźicámi/ ták wiela máietnośći/ ták wielu prowincyi/ y ták wielu krolestw zostáwić.

Iáki vrząd nośił ná sobie Iozeph święty.

A że Jozeph ś. wszytkie te vrzedy ná sobie ponośił/ bedac przed wieki ná to od Páná Bogá náznáczony: á co wiekszá/ że nie tylko był Pedágogiem Páná Chrystusowym/ Podkomorzym/ Márszałkiem/ y Kánclerzem/ ále iesz cze y Oycem mniemánym y oblubieńcem Naswietszey Pánny/ dla tegoż iego zacność ták wysoka być rozumiemy/ że iey żaden ludzki iezyk wysławić nie może: chybá zá dárem tego sámego/ v ktorego te vrzedy ponośił/ á zá przyczyna Naswietszey Pánny oblubienice iego. Do ktorey westchnawszy nábożnie/ mowmy Aue Maria.

Ná wysokie vrzedniki przy dworzech wszyscy respektuia.

Na dworách tego świátá/ im kto bliższy iest boku Páńskiego/ Chrześćiánie moi/ tym też iest wiekszego poszánowánia v ludźi. Ná przykład/ że Káncler iest Os Regis, dla tego mu sie wszytko krolestwo kłánia. Że Podkomorzy iest omnium secretorũ particeps, dla tego mu dwor wszytek deferuie/ y pochlebia. Że Márszałek wszytkim dworem rządźi/ y ma wolny przystep do krolá/ dla tego wszyscy go prowádzá/ wszyscy mu czołem biia/ wszyscy sie sadow iego obawiáia. A że do ćwiczenia syná krolewskiego obieráia záwsze Ochmistrzá człowieká madrego/ státecznego/ aby go ná poćieche wszytkiego krolestwá wychował/ dla tego go też wszyscy pánowie wszyscy dworscy weneruia/ z iego instytucyey młodym Pánu wielkie nádźieie sobie obiecuiac.

Jozeph zás ś. ktorego dźiśia vroczystość obchodźimy/ nie źiemskiego iákiego Monárchy był Vrzednikiem/ y nie w źiemskim krolestwie; ále sámego Bogá był Márszałkiem/ ad excelsa & cælestia munia electus, ktorego przed wieki Troycá Przenaswietsza constituit super familiam suam, áby był wiernym sługa y rządzca zbáwienia nászego; áby był strożem táiemnic wćielenia syná Bożego: áby był vstáwi mi y Káncler zem Bogá we żłobie położonego: áby był Pædágogiem y Piástunem Principis gloriæ.

Exodi,

Przetoż/ ieśli sie Moyzeszowi twarz iáko ogień świećiłá/ że tylko ná krotki czás z Pánem Bogiem rozmáwiał; co rozumiećie Chrześćiánie moi/ iáko nie poieta świećił sie we wnatrz iásnośćia Jozeph ś. ktory przez trzydźieśći lat z Chrystusem Pánem konwersował/ dáiac responsá krolom onym/ ktorzy mu vpominki dawáli/ y wszytkim ludźiom prywatnym/ iáko Káncler: Záwiáduiac wszytkimi táiemnicámi Troyce Przenaswietszey do zbáwienia nászego náznáczonymi/ iáko Podkomorzy: Rzadzac vbogi domek y fámilia Naswietszey Pánny/ iáko Márszałek: A wychowuiac áż do lat doskonáłych Chrystusá Páná/ iáko Ochmistrz iego.

Zacność vrzedu Iozephá ś. szcześliwość iego wiekszá nád inne kochánie slugi Páńskie.

Jeśli dom Obededonow był nápełniony wszelkim błogosłáwieństwẽ od Páná Bogá/ że Arká stárego testámentu byłá wniesiona do domu iego. Coż rozumieć mamy/ iákim błogosłáwieństwem Jozeph ś. był nápełniony od Páná Bogá/ ktory Arke prawdźiwa Chrystusá Jezusá w sobie máiaca Pánne Naswietszá w domu swoim do śmierći chował?

Jeśliże Symeon stáry ná godźineczke tylko wźiawszy Dźiećiatko Páná Jezusá ná rece swoie w kośćiele Sálomonowym/ záraz był nápełniony Duchem ś. y záśpiewał one pieśń pełna táiemnic niebieskich. Nunc dimittis seruum tuum Domine. Ktoż może wypowiedźieć/ iákimi dárámi z niebá był nápełniony Jozeph ś. ktory ták wiele lat miał konwersácya z Chrystusem Pánem/ ktorego ták wiele lat piástował/ y swymi rekámi karmił?

Jeśli Páwel ś. bedac porwány do trzećiego niebá słyszał arcana verba, quæ non licet homini loqui. Coż Jozeph ś. nie miał wiedźieć táiemnic niebieskich/ ktory sámego niebá stworce miał v śiebie w domu/ & mysterium absconditum à sæculis in Deo?

Jeśli Jan ś. Ewángelistá ná krotki czas schyliwszy sie ná pierśi Páńskie/ wyczerpnał niepoiete táiemnice niebieskie/ ktore nam w obiáwieniu swoim opisał. Coż Jozeph ś ták wiele rázy ná reku swoich dźiećiatko Páná Jezusá máiac/ przy nim ták wiele lat sypiáiac/ vstá iego przenaswietsze ták wiele rázy cáłuiac? bedac świádkiem wszytkich

spraw

ſpraw iego/ y bogomyślnośći Naświetßey Pánny: Słußnie tedy o nim mowić możemy z Dawidem ś. Præuenisti eum in benedictionibus dulcedinis, poſuiſti in capite eius coronam de lapide pretioſo. Tákeś go Pánie Boże náß obdárzył słodkośćia błogosławieńſtwá/ iż nia w tey mierze vprzedźił wßytkich świetych nowego Zakonu/ y otrzymał korone drożßa nád wßytkie zasługi świetych ſtárego Zakonu.

Psal. 20.

Bo lubo Páweł ś. powiáda/ że Apoſtołowie śś. primitias ſpiritus wźieli/ iednák że dawcá dárow niebieſkich/ iáko Sálomon powiáda. Spirituum ponderator eſt Dominus. y Jozephá ś. w tey mierze nie vpośledźił/ ále w przody mu dawßy błogosławieńſtwo ſwoie Boſkie/ vczynił go rownym Apoſtołom śś. A co Piotrowi ś. dał władza nád kośćiołem ſwoim/ ktory ieſt Corpus Chriſti myſticum, to Jozephowi ś był ſam posłußny/ poki ieno żył Jozeph ś.

AdRō. 8.
Prouerbiorū. 26

Słußnie tedy błogosławieńſtwo to/ ktore Moyżeß vmieráiac dał był Jozephowi rządcy Egyptu/ służy Jozephowi ś. piáſtunowi PánáChryſtuſowemu/ y ießcze dáleko zacnieyßym ſpoſobem/ iáko nowe° teſtámentu Pátryárße. Mowi tedy tám Moyzeß. De benedictione Domini terra eius, de pomis cæli, & rore, atque abyſſo ſubiacente. De pomis fructuum ſolis, ac lunæ: de vertice antiquorum montium, de pomis collium æternorum, & de frugibus terræ, & de plenitudine eius. Benedictio illius, qui apparuit in rubo, veniat ſuper caput Ioſeph, & ſuper verticem Nazaræi inter fratres ſuos.

Iákie błogosławieńſtwo miał od P. Bogá Iozeph ś.
Deut 33

I. Siedmiorákie tu błogosławieńſtwo vpátruie Rupertus Abbás/ ktore wßytkie służa Jozephowi ś. oblubieńcowi Naświetßey Pánny. Pierwße błogosławieńſtwo ieſt De benedictione Domini terra eius. A przez tę źiemię/ rozumie ſię być oblubienicá Jozephá ś. Naświetßa Pánná Márya. O ktorey Dawid powiedźiał Benedixiſti Domine terram tuam.

Psal. 84.

II. III. Troie zás błogosławieńſtwo/ iábłek niebieſkich/ iábłek słonecznych/ y iábłek págorkow wiekuiſtych/ znáczy táiemnice wćielenia Páńſkiego/ vrádzona w konſiſtorzu Troyce Przenaświetßey/ iáko náucza Grzegorz ś. ktora táiemnice opowiádáli światu Pátryárchowie śś. Prorocy/ y Kápłáni ſtárego Zakonu/ velut naues poma portātes. Lecz tych iábłek tylko zapáchu kęs vczuli/ ſámych nie pożywáwáli; ábowiem iuxta fidem defuncti ſunt non acceptis repromiſſionibus.

IV.
Libro. 9. Moral. c. 22. & 24.

A tych iábłek owoc ieſt Chryſtus Jezus/ ktory gorzkość iábłká zákazánego/ co go pożywał pierwßy náß rodźic/ ſwoia słodka wćielenia táiemnica zniosł y zgłádźił. Bo był iábłkiem niebieſkim ante Luciferum genitus, był iábłkiem słonecznym/ y mieśiecznym/ bo był Sol iuſtitiæ, ex alma virgine tanquam luna plena natus. Był iábłkiem págorkow wiekuiſtych/ ánálogia vrodzenia ſwe° z ſtárych Pátryárchow y krolow prowádzac.

V. Piate błogosławieńſtwo Jozephowe było de rore cæli, iż miał ſyná mniemánego Jezuſá Chryſtuſá z Duchá ś. poczętego.

VI. Szoſte błogosławieńſtwo de abyſſo ſubiacēte, iż z rodzáiu Adámowego ćiáło ná ſię wźiać raczył/ ktory był de limo terræ formatus ſub terra in limbo detentus.

VII. Oſtátnie błogosławieńſtwo illius qui apparuit Moyſi in rubo, venit ſuper caput Ioſeph. To ieſt/ Chryſtuſá Jezuſá błogosławieńſtwo potkáło go/ ktory iáko w krzaku ogniſtym/ w żywoćie Mátki ſwoiey pałał miłośćia zbáwienia náßego/ y vkoronował ſtárość Jozephá ś. vczyniwßy go oblubieńcem Mátki ſwoiey. Factique ſunt Nazaræi in capite ipſius, to ieſt/ wieniec ſtánał zá tymi błogosławieńſtwy ná głowie iego z cnot śś. vplećiony/ ták/ że go Ewángeliſtá ś. názwał człowiekiem ſpráwiedliwym.

Ioſeph autem cum eſſet iuſtus, to ieſt/ iż miał w ſobie doſkonále wßytkie cnoty/ ták morálne/ iáko y niebieſkie: zoſtał oblubieńcem Naświetßey Pánny/ á Oycem mniemánym Páná Chryſtuſowym.

Matt. 1.

Bo ieśliże madrze czynia krolowie/ y Kśiażetá tego świátá/ kiedy ludźi zacnych y godnych obieráia/ ná Kánclerſtwo/ Podkomorſtwo/ Márßałkoſtwo/ ábo Podſkárbſtwo; dáleko

więcey muſzą vpátrowáć/ zá kogo máią wydáć corkę ſwoię iedyną. iákiey zacnośći/ iákiey godnośći/ iákiey mądrośći będźie oblubieniec iey. Mowi Mędrzec. Trade filiam tuam viro ſenſato, & grande opus feceris. Lubo ſię ná tym częſto ludźie omyláią. Lecz P. Bog náß ktory ieſt ſcrutator cordium, nie omyli ſię ná tym nigdy/ kiedy kogo ná iáką godność wyſádza. Et pro neceſſitate, dignitati muneris, ſufficientiã præſtat. obiera ſubiecta ſpoſobne ná tákowy vrząd/ iákowy chce wyſtáwić/ Omnia quæcunque voluit fecit.

Eccleſiaſtes capite 7.

Illephõſus de S. Ioſepho.

Pſal. 113.

Ták niegdy Moyzeſzá obrawßy z páſterzá zá wodzá ludu Izráelſkiego/ dał mu/ os & ſapientiam, y ták go wyniosł we wßytkiey godnośći/ żeby był Deus Pharaonis..

Exod. 7

Ták też Dawidá/ accepit de poſt fætantes y vczynił go krolem nád ludem ſwoim. Fecitq; illi nomen grãde, iuxta nomen magnorum, qui sũt in terra.

2. Reg. 7.

Toż y o Apoſtołách Páweł ś. powiedźiał Idoneos nos fecit miniſtros noui teſtamenti.

2. ad Corint. 3:

Toż o ſobie powiedźiáłá y Náświętßa Pánná/ widząc śiebie być obráną zá Mátkę Bożą/ Fecit mihi Dominus qui potens eſt & ſanctum nomen eius.

Lucæ 1.

Ieśli tedy Adámowi vpátrzył P. Bog towárzyßá/ Ewę podobną mu w obyczáiách/ iáko Dawid ś. mowi. Qui habitare facit vnius moris in domo. Słußniey by dáleko było/ áby był Duch ś. Pánnie Náświętßey/ vpátrzył oblubieńcá / podobnego iey w świątobliwośći/ w bogomyślnośći/ y we wßytkich cnotách niebieſkich/ według oney powieśći Eccleſiáſteſowey Mulieres bonæ, beatus vir : numerus enim annorum illorum duplex. Mulier fortis oblectat virum ſuum, & annos vitæ illius in pace implebit Pars bona, mulier : in parte bona timentium Deum; dabitur viro pro factis bonis. Przetoż áni miedzy Aniołámi/ áni miedzy Apoſtołámi mogł ſię obráć ták godny/ ktoryby mogł być oblubieńcem Náświętßey Pánny/ iákim był Iozeph ś. ktory y z domu Dawidowego idąc/ vrodźił ſię w Betlehem. A iáko Hieronim ś. świádczy/ záchował czyſtość pánieńſką w ſobie/ przez wßytek ſwoy wiek. A iáko ś. Auguſtyn y Rupertus Abbás świádczą/ nigdy grzechem śmiertelnym nie zgrzeßył. A owßem niektorzy rozumieią/ że był w żywoćie máćierzyńſkiem/ iáko y Ian ś. poświęcony/ áby będąc oblubieńcem Pánny Náświętßey/ ták w czyſtośći/ iáko też y w doſkonáłośći łáſki niebieſkiey/ mogł mieć iákie podobieńſtwo do niey/ iáko nápiſano. Ego dilecto meo, & ad me conuerſio ei⁹. To ieſt/ iáko w kośćiele Sálomonowym byli dwáy Cherubini ze złotá ſczyrego vrobieni/ ktorzy wzáiem ná ſię poglądáiąc pátrzyli ná Propitiatorium. Ták áby po wćieleniu Zbáwićielá náßego/ rowney czyſtośći/ rowney miłośći iáko Cherubini ze złotá odlani/ pátrzyli ná Chryſtuſá Páná/ ktory ieſt Propitiatio pro peccatis noſtris. Iozeph ś. y Pánná Márya.

Pſal. 64.

Cap. 26

Zacność y świątobliwość Iozephá ś.

Cant. 7.

Dobrze tedy powiedźiał Dawid ś. Secundùm nomen tuum, ita & laus tua. Iozeph ś. według imienia ſwoiego/ znáczy w Żydowſkim ięzyku przybywánie/ augmentum. według wykłádu oycá iego Iákubá/ ktory dáiąc mu błogosłáwieńſtwo powiedźiał. Filius accreſcens Ioſeph, filius accreſcens, & decorus aſpectu.

Pſal. 47.

Gen. 49.

Iozeph ś. pomnażáiąc ſię co dźień/ y w cnotách świętych/ y w dárách niebieſkich/ był decorus aſpectu przed máieſtatem Boſkim : y dla tego mu Anyoł Pánſki powiedźiał. Noli timere accipere Mariam cõiugem tuam. Nie boy ſię Iozephie/ bo ieśli ty idźieß z pokolenia Dawidowego/ Náświętßa Pánná tákże. Ieśli ty maß cnoty wielkie w ſobie y bogomyślność wyſoką/ dáleko bárźiey náuczyß ſię tego od niey/ ktora ieſt gratia plena, ktora ieſt benedicta in mulieribus. A ktora przyczyna ſwoią ziedna tobie dáleko większe łáſki v ſyná ſwoiego.

Wyſokie cnoty y vrodzenie Iozephá ś.

A my grzeßni pátrząc y ná záſługi Iozephá ś. y ná miłośierdźie Pánny Náświętßey/ ktore ma nád námi niegodnymi ſługámi ſwoimi/ prośmy ich obudwu/ oblubieńcá y oblubienice o przyczynę do namilßego ich Syná/ Iezuſá Chryſtuſá Bogá náßego ; áby zá ich przyczyną/ dał nam ná tym

świećie łáskę swoię święta/ przy stánánu mocną vfność w miłośierdźiu swoim / á po śmierći żywot wieczny/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O troiákim ßczęśćiu Jozephá S.

Cum esset desponsata Mater Iesu Maria Ioseph. *Matth. 1.*

Zkąd ludźie miewáią ßczęśćie y ná czym ono záwisło.

Szczeście káżdego człowieká z błogosłáwienstwá Bożego pochodźi Chrześćiánie w P. Bogu mili. A błogosłáwienstwo Boże/ nie może iuż większe być nád człowiekiem/ iáko kiedy ná tym świećie Boskim oczom się podoba/ y wßytkich ludźi ; á po śmierći dla świątobliwośći swoiey/ bedźie wpisány w księgi żywotá : iáko Pan Zbáwićiel Vczniom swoim powiedźieć raczył. Nolite gaudere in hoc quod Spiritus subijciuntur vobis, sed in hoc gaudete quod nomina vestra scripta sunt in cælis.

Pięć Iozephow spráwiedliwych wpißmie ś. náyduiemy.

Miedzy inßymi tedy wybránymi sługámi Páńskimi/ ktorych imioná są nápisáne w księgách żywotá/ náyduiemy też pięćiu Jozephow w Bibliey ś. wßytkich miánowánych tym przezwiskiem Iustus, to iest/ Spráwiedliwy. A iustitia iest to powßechna cnotá/ ktora w sobie wßytkie/ á wßytkie inne cnoty święte zámyka/ ktorekolwiek ieno do zbáwienia należą.

I. Tákimi cnotámi przy ozdobionego był czytamy naprzod Jozephá Pátryárchę stárego Zakonu/ ktory będąc w niewolą do Egyptu od bráciey swoiey rodzoney záprzedány/ osobliwie czystośćią á mądrośćią vrosł/ ták bárzo/ że Gubernatorem był wßytkiego krolestwá onego/ ktory vrząd iáko sprawiedliwie y rządnie bárzo spráwował/ nie może się go pismo ś. wychwalić.

Genes. à c. 20. vsque ad finem libri.

Lucæ 22.

O drugim Jozephie człowieku spráwiedliwym czytamy w Ewángeliey ś. ktory ßedßy do Piłatá vprośił to v niego/ áby mogł zdiąć ćiáło Páná Zbáwićielá náßego z krzyżá/ y pogrześć ie poczćiwie y z nabożenstwem. Vir bonus & iustus, mowi pismo ś. o nim/ qui expectabat & ipse regnum Dei, nec consenserat consilio & actibus eorum.

II.

Acto. 1.

III. Trzećiego Jozephá wspomináią Dźieie Apostolskie/ ktory dla wysokich cnot swoich/ tákże był názwány Spráwiedliwym ; y z Máćieiem ś. był præzentowánym ná Apostolstwo. Lecz gdy los padł ná Máćieiá ś. on był poświącanym ná Biskupstwo Eutheropolskie/ w Pálestynie ; gdźie przepowiádáiąc Ewángelią/ koronę męczenską poniosł dla Chrystusá.

Martyrol. Rom. 20. Iulij

IV. Czwarty Jozeph/ názwány Bárnábás/ w tychże Dźieiách Apostolskich ; y był potym towárzyßem Páwłá ś. w przepowiádániu Ewángeliey narodom Pogánskim. Ten pierwßy był z Vczniow Páná Chrystusowych/ ktory máiętność swoię przedawßy/ pieniądze rzućił pod nogi Apostolskie/ áby nimi ßáfowáli/ żywiąc vbogie według woli swoiey/ y rozumu od Páná Bogá sobie dánego.

Act. 4.

Barnabas rozumie ßę Filius consolationis.

V. Piąty y ostátni w piśmie ś. náyduie się Jozeph ś. oblubieniec Pánny Naświętßey/ á oćiec mniemány Páná Jezusow/ ktorego święto dźiś z vroczystośćią obchodźimy/ iż był Vir iustus, iáko Ewángelistá ś. powiáda. A przeto słußnie to o nim rzec możemy/ co niegdy Káznodźieiá Jerozolimski/

Eccl. capit. 45.

o Moyzeßu ś. powiedźiał. Dilectus Deo & hominibus, cuius memoria in benedictione eſt. Bo gdyby ſię był nie podobał cnotámi ſwoimi y świątobliwośćią Pánu Bogu/ tedyby ſię też był nie podobał y ludźiom ſpráwiedliwym pewnie/ ktorzy Pánu Bogu/ z ſercá ſámi ſłużąc/ nie rádźi konwerſuią z ludźmi ledáiákich obyczáiow. A zátymnie byłby był obrány od kápłanow kośćiołá Sálomonowego zá oblubieńcá Naświętßey Pánnie/ y zá Oycá mniemánego Pánu Jezuſowi/ iáko dźiśieyßa Ewángelia świadczy mowiąc. Cum eſſet deſponſata mater Ieſu Maria Ioſeph.

Ktorych słow w wykłádu trzymáiąc ſię/ troiákie ßczęśćie w Jozephie ś. vważáć będźiemy. Pierwße/ iż był oblubiencem Naświętßey Pánny. Drugie/ iż był piaſtunem y Oycem mniemánym Páná Jezuſowym. A trzećie nákoniec/ iż ſię świątobliwośćią ſwoią y Pánu Bogu/ y ludźiom podobał.

A to zá przyczyną tegoż Jozephá ś. ktoremu Zbáwićiel náß/ żyiąc ná tym świećie/ rownie iáko y námilßey Mátce ſwoiey/ był poſłußny.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko ſzczęśliwym ieſt Iozeph Swięty, iż był Oblubieńcem Naświętſzey Pánny MARYEY.

Jeśli komu bárźiey te słowá Dawidá ś. ſłużyć mogą/ ktore on powiedźiał o człowieku obfitującym w łáſce Bożey/ y ßczęśliwośći nie odmienney w kroleſtwie niebieſkim. Beatus quem elegiſti & aſſumpſiſti, in habitabit in atrijs tuis. Tedy oſobliwie to Jozephowi ś. ſłużyć może/ ktory więkßego iuż ßczęśćia y błogoſłáwieńſtwá ná tym świećie mieć nie mogł/ iáko kiedy był wźięty zá Oycá mniemánego Pánu Jezuſowi/ ktorego świát wßytek Oycem ſwoim zowie/ y obrány był zá oblubiencá Mátce iego przenaświętßey/ ktora electa ex millibus: A nákoniec wźięty ieſt do onego páłacu niebieſkiego po śmierći/ gdźie będźie przemießkiwał ná wieki/ w oney ßczęśliwośći niewymowiedźiáney domu Bożego.

Psal. 64.

Iáko wielkie ßczęśćie Iozephá ś. potkáło.

Aże z tąd miał wielkie ßczęśćie Jozeph ś. iż był oblubiencem Pánny Naświętßey/ łátwie to káżdy vważy/ gdy ſámego Duchá ś. Elogium o Pánnie Przeczyſtey w Pieśniách Sálomonowych przeczyta/ gdźie ią Duch ś. Pulcherrimam mulierum napięknieyßą nád wßytkie białegłowy tego świátá zowie. A iáko ná te słowá piße ś. Jerzy Arcybiſkup Nikomedyiſki powiedźiał. Pulcherrima pulchritudo omnium pulchritudinum. Nie może ſię tedy ślicznośćią ſwoią rownáć Pánnie Przebłogoſłáwioney/ Sara żoná Abráhámowá/ ktora Egiptcyánie zá nayurodźiwßą być ſądźili. Nie może ſię rownáć Rebeká żoná Izáákowá/ ktorą krol Abimelech rozumiał bydź nagładßą pod słońcem świátá. Nie ma mieyſcá y Judyth oná vrodźiwa/ ktorey pięknośći wßyſcy Aſſyryiczycy ſię dźiwowáli. Bo te ieno powierzchowną piękność ná ćiele ſwoim miáły/ á wewnątz ná dußy nie mogły być pięknymi. Lecz Pánná Przenaświętßa/ ták ná ćiele/ iáko y ná dußy niepokalána byłá/ iákiey ślicznośći/ y czyſtośći/ iuż żadna inna białagłowá ná świećie nie miáłá/ y nigdy mieć nie może. Bo o niey ſam niebieſki oblubieniec táki dał rozſądek/ że Tota pulchra es amica mea, & macula non eſt

Cap 5.

D. Geor apud Lip pō.2. Nouembr.

Piękność Pánny Naświętßey ni z kim nieporownana, dla wielkiey łáſki ſobie dáney od Páná Bogá.

in te. A ták ślicżney y niepokaláney Pánny/ być człowiekowi śmiertelnemu oblubiencem/ iest to ßcześćie niewypowiedźiáne. Bo iáko Pogánski Philozow mowi. Interdum ex re pulcherrima magnum gaudium capitur, á coż kiedy iest pulchritudo omnium pulchritudinum, iáka tám rádość musi być ná sercu tego człowieká/ ktory ná nie pátrzy? A Jozeph ś. nie tylko widźiał Pánne Przenaświetßą/ coby mu dość było do ßcześliwośći/ ále ießcze głową iey był/ y małżonkiem ßlubnym. Vir est caput mulieris mowi Páweł ś. Ioseph fuit vir Mariæ, & ita caput eius, quia caput mulieris vir, secundùm Apostolum, iáko tłumácży to mieysce vczony Kánclerz Páryski.

Ser. l. 11: Epist. 76

Ephes. 5.

Gers. ser. de Natiu. Mariæ virg.

Czytamy w piśmie ś. iż potym gdy Job ś. po náwiedzeniu Páńskim znowu do pierwßey ßcześliwośći przyßedł/ tedy miedzy inßymi łáskámi swoimi/ dał mu tez był Pan Bog trzy corki ták vrodźiwe/ iż ná on czás w świećie nie miáły sobie rowney. Non sunt inuentæ mulieres speciosæ, sicut filiæ Iob in vniuersa terra. Ná coż mu był dał Pan Bog ták śliczne corki/ ponieważ mu nic było po nich/ bo sie z żadna z nich żenić nie mogł? Odpowiáda Olimpiodorus pißac ná to mieysce/ y mowi ták; iż wßelka piekność czyni rádość nieiáka ná sercu/ gdy ná nie człowiek pátrzy: tedy tez Pan Bog dał był trzy corki śliczne bárzo Jobowi ś. áby ná nie pátrzac/ zápomniał onego vtrapienia swoiego/ ktorym go był Pan Bog náwiedźił/ probuiac go ieśli mu státecznie bedźie służył; á żeby sie ćießył ná sercu swoim/ iż co mu był Pan Bog pobrał dźiatki/ nie ták vrodźiwe y obycżáyne pierwße/ ktore był dom záwáliwßy sie pobił/ tedy mu nágradzáiac te ßkode/ dał dáleko medrße y pieknieyße corki potym. Vt earum aspectu omnis superioris erumnæ recordatio funditus interiret. Ták tez y Jozephowi ś. lubo czystość poślubił był z dźiećinstwá swoiego Pánu Bogu/ y niepotrzebował małżeństwá w ßedźiwym wieku swoim/ dał mu był iednák Pan Bog oblubienice niepokalána Naświetßa Pánne Márya/ przyozdobiona wßytkimi cnotámi świetymi/ y wßytkimi dáry Duchá ś. ták/ że nád nie nie była ná świećie y nie bedźie ślicznieyßa/ y wzgledem ćiáłá/ y wzgledem duße: áby ná nie pátrzac/ był tez y sam oświecony łáskámi niebieskimi/ ták ná ćiele iáko y ná dußy; ktory żyiac tu w boiáźni Bożey ná świećie/ śiłá był mizeryey rozmáitey y vbostwá záżył/ idac z domu krolewskiego/ y ze krwie kroli Dawida.

Iob. 42.

Olimpi. super Iob. c. 42

Senecá powiedźiał/ że Amicorũ omnia sunt communia. A nád oblubienicá y oblubienice/ kto może mieć wiekßa miłość/ y práwo wzáiemne do tych rzeczy ktore máia lubo w máietnośćiach/ lubo w sławie dobrey spolne. O miłośći nierozerwáney y zobopolney miedzy małżonkámi powiedźiáło pismo ś. Relinquet homo patrem suum & matrem suam, & adhærebit vxori suæ: & erunt duo in carne vna. O rowney záśie należytośći do sławy dobrey/ y do dobrego mienia práwá ták świeckie iáko y duchowne/ máia rożne konstytucye swoie wzáiemnego vżywánia rzeczy pozwaláiac. Co Bernárdynus ś. o małżeństwie Jozephá ś. z Naświetßa Pánna Márya pißac ták mowi. Cum omnia quæ sunt vxoris, sint viri, credo quod Beatissima Virgo, totum thesaurum cordis sui, quem Ioseph recipere poterat, ei libentissimè exhibebat. Záczym gdy o sobie powiedźiáłá/ że Beatam me dicent omnes generationes, tedy tez tego błogosłáwieństwá vczyniłá vczestnikiem y Jozephá ś. iáko oblubienicá swoiego/ iáko Sálomon powiedźiał. Mulier bonæ, beatus vir.

Co to iest rownosć małżeńska

Genes. 2

D. Bern. de S. Iosepho art. 2. cap. 1

Luce 1.

Eccl. 26.

A że to Maria, z Żydowskiego sie rozumie Illuminatrix, iákoby oświecáiacá/ dla tego zacny ieden Doktor/ pißac ná te słowá/ ktore Anyoł mowi do Jozephá ś. Noli timere accipere Mariam cõiugem tuam, áby nie opußczał Pánny Naświetßey/ iáko iey chćiał potáiemnie w nocy odbieżeć/ ták mowi do niego. Noli separari, abduci, & ab ea sequestrari; ratio, quia ipsa est Maria illuminata, & illuminabit. Illustrata, suæ gratiæ te replebit donis. Nie vćiekay powiáda Jozephie od Pánny Naświetßey/ y nie opußczay iey iákoś zámyślił. Czemu? Bo tey Pánnie imie Márya/ á Márya rozumie sie oświecona/ ábo oświecáiaca.

Barth. Pisa de laude & vita Mariæ V. lib. 2 fructu 9.

Co znáczy to słowo Márya

iąca. Przetoż iáko oświecona ieſt ſá-
má dárámi Duchá ś. oświeći tez y ćie
bie oblubiencá ſwoiego. A iáko oświe-
cáiąca tych łáſk niebieſkich y błogosłá-
wienſtwa/ ktorego vżycza wſzytkim
wiernym/ o rátunek y protekcyą do ſie-
bie vćiekáiącym ſię/ tobie oſobliwym
ſpoſobem vżyczy/ y oświeći ćię ná duſzy
y ná ćiele/ iáko oblubiencá ſwoiego. Bo
amicorum omnia ſunt communia.
Inácżey nieznáiąc tey łáſki y błogosłá-
wienſtwá od niey/ dármobyś ſię zwał
iey oblubienicem/ iáko Iuryſtowie mo-
wią. Sire priueris, nec nomen ha-
bere mereris. A co oni w práwach
ſwoich nápiſáli/ Mulieres maritorum
radijs coruſcant. Małżonki ſzczycą
ſię ſławą y zacnośćią ſwoich małżon-
kow: to ty poiąwſzy ták zacną oblubie-
nicę/ ktora ſławą ſwoią przechodźi w-
ſzytkie wybráne Páńſkie/ zacnośćią
przewyżſza wſzytkie chory Anyelſkie/
będźieſz od niey/ iáko od niebieſkiey oblu
bienice miał ſwoię ſławę/ ſwoię za-
cność/ ſwoie oświecenie/ y zálecenie
ták v ludźi/ iáko y v Páná Bogá. A
może ſię to ſłuſzniey rzec o tobie/ co Pli-
nius nápiſał o Traiánie. Tibi vxor in
decus, & in gloriam cedit. Co tedy
o ſzczęśliwym małżenſtwie Izáiaſz
Prorok nápiſał/ mowiąc. Habitabit
iuuenis cū virgine, & gaudebit ſpon
ſus ſuper ſponſam. to Gloſſá Ordy-
nárya wykłádáiąc/ ná Márgines przy-
dáłá: Ioſeph cum Maria.

Chaſſan in Catal. par 5. cō ſid. 35.

Plin. Secund in Paneg

Iſaiæ 62.

Sálomon rozumiał ſię być ſzczęśli
wym/ gdyby był ználazł iedne mężną
białogłowę: á nie mogąc iey ználeść/
záwołał w przypowieśćiach ſwoich.
Mulierem fortem quis inueniet?
Kto powiáda znaydźie mężną biało-
głowę ſzczęśliwym będźie/ y wielkie
od Páná Bogá błogosłáwienſtwo o-
trzyma/ bom ia iey práwi żadną miárą
náleść nie mogł? Náczżeś iey ſzukał
Sálomonie ná co? Ná to żebym ſię
był z niey ćieſzył. Abowiem/ Mulier
fortis oblectat virum ſuum. Wielka
ieſt poćiechą mężna białogłowá mał-
żonkowi ſwoiemu/ iákby w Ráiu mie-
ſzkał/ kiedyć to do wſzytkiego będźie
pomocna/ w káżdym kłopoćie wytrwa/
w káżdym fráſunku poćieſzy męża vtra
pionego. A może do niey rzec śmiele
małżonek iey. Emiſſiones tuæ para-
diſus, właśnie mi ćię z niebá Pan Bog
zeſłał/ bo ták dobrey/ ták ſtáteczney/ y
ták mężney ná tym świećiebym był nie
nálazł/ ieno muśi być z Ráiu. Czego
tedy Sálomon nie nálazł/ y nierozu-
miał áby kto mogł ták mężną ná ziemi
białogłowę náleść/ to iey práwie nie
ſzukáiąc/ ále iákby z niebá zeſłána ná-
lazł Iozeph ś. naświętſza Pánnę Má-
ryą; o ktorey Hugo Cardinalis, Sá-
lomoná tłumácząc ták nápiſał. Mulier
fortis eſt Beata Virgo: fortis in labo-
rum, & tribulationum firma per-
peſſione. Hæc ſine dubio virum ſu-
um Ioſeph, & beatificauit, & lætifi-
cauit. Nie było powiáda mężney bia-
łeygłowy ná świećie/ tylko ſámá Pán-
ná Márya/ ktora wſzytkie kłopoty w
Zydoſtwie/ mężnym ſercem zniosłá/
wſzytkie niewczáſy w Egypćie wy-
trwáłá/ wſzytkie boleśći czáſu męki ſy-
ná ſwoiego kochánego/ ná ſwoim ſercu
wyćierpiáłá. Tá tedy ták mężnego ſer-
cá będąc oblubiencá ſwoiego Iozephá
ś. y vbłogosłáwiłá dárámi niebieſki-
mi/ y vweſeliłá wyſokimi cnotámi
ſwoimi.

Prouerbiorū. 31

Cant. 4.

Hugo Card. c. 26 Eccl.

Zydowie w iezyku ſwoim to ſłow-
ko Beatus, zowią in numero plura-
li, Aſchre. iákoby błogosłáwieni/ nie
błogosłáwiony. Dla tego/ mowią tłu-
mácze Hebráyſcy. Quod nemo bea-
tus ab vno, aut altero bono vocari,
& eſſe poteſt: ſed ſi quis plurimis af-
fluat bonis, tum felicis & beati no-
mine appellari queat. Iż żaden nie
może być zwány błogosłáwionym z ie-
dne° ſzczęśćia ábo błogosłáwienſtwá/
ále áż dopiro kiedy go rożne y niezliczo-
ne błogosłáwienſtwá potkáią. Abo-
wiem błogosłáwienſtwo/ wſzytkich
cnot/ y wſzelkiego ſzczęśćia y dobroći/
zgromádzone w ſobie zámyka/ iáko
Boecius powiedźiał. Beatitudo eſt
ſtatus omnium bonorum aggrega-
tione perfectus. A że Pánnie Ná-
świętſzey Anyoł powiedźiał. Gratia
plena Dominus tecum żeś ty ieſt peł
ná wſzelkiey łáſki/ y wſzelkiego błogo-
słáwienſtwá z niebá; y ieſzcze nád to
maſz ſobie przytomnego ſámego Páná
Bogá/ ktory ieſt dawcą wſzelkiego bło
gosłáwienſtwá. Tedy też zá tym y Io-
zeph ś. náder ſzczęśliwym może ſię ná-
zwáć/ iż táka mu ſię oblubienicá doſtá-

Etym. Triling. Lugdun

Boet lib 4 de cō-ſol. Philoſop.

łá/ ktora byłá pełna wßelkiey łáski/ y wßelkiego błogosłáwieństwá/ ktorym go iáko oblubieńcá swoiego nápełniłá/ oświećiłá/ y vweseliłá. Dobrze tedy o nim Bartholomæus Pisanus ná mieyscu wzwyß miánowánym powiedźiał. Nemo in his inferioribus locupletior te est, cum illam vxorem habeas, quæ bona omnia habet, & possidet.

Barth. Pisa. de laude & vita Mariæ virg. l. 2. fruct. 8.

Niemaß powiáda nád ćie bogátßego w łásce niebieskie Iozephie ś. bo táką oblubienicę maß/ ktora wßytkie ßczęśćia/ y wßytkie błogosłáwieństwá/ ma ná sie od Páná Bogá wylane. Lecz iáko y z tey miáry wielce ßczęśliwy był Iozeph ś. iż mu sie dostáło być piástunem/ y Oycem mniemánym Páná Iezusowym/ krotko obaczmy.

Wtora Część

Iáko Iozeph S. ſczęśliwym był z tey miáry, iż był Oycem mniemánym, y piástunem P. Iezusowym.

Drugie ießcze więksse ßczęśćie Iozephá ś. iż był Oycem mniemánym P. Iezusowym.

Nie dość było tego ßczęśćia Iozephowi ś. iż miał oblubienicę Pánnę Naświętßą Máryą/ od ktorey ieśli prágnął mieć żywot/ oná byłá drzewem żywotá: ieśli chćiał mieć łáskę Boską/ oná byłá źrzodłem łáski wßelákiey: ieśli chćiał mieć pokoy/ oná byłá tęczą ná obłokách znákiem pokoiu położoną: ieśli chćiał mieć niebo/ oná byłá drábiną do niebá: ieśli chćiał mieć protekcyą y obronę/ oná byłá laską Aaronową; ieśli chćiał mieć poćiechę/ oná byłá Mánną z niebá zesłáną. A ták mu zgołá ninaczym nieschodźiło; był ná wßytkim błogosłáwionym/ & mulieris bonæ, beatus vir. Nad to iednák wßytko/ podkáło go drugie ßczęśćie niebá/ iż został piástunem Páná Iezusowym/ y oycem v ludźi mniemánym. Abowiem gdy miał w domu swoim vstáwnie Páná Iezusá/ miał vstáwnie Ray w domu/ y rádość one niebieską ná sercu/ ktorey śś. Páńscy w niebie záżywáią. Iáko bowiem Bog Oćiec niebieski/ ś. Brygidźie powiedźiał. Vbicumque est Filius meus, ibi est gaudium, & gloria: sicut ait latroni. Hodie mecum eris in paradiso. Gdźiekolwiek iest Syn moy/ tám iest niebo/ tám Ráyska rozkoß/ y kto z nim iest wespoł; luboby był w piekle/ nie vczuie tám żadney męki/ żadney boleśći/ ále vstáwną rádość/ vstáwną chwałę.

Reuel. B. Brigit. l. 6. cap. 94

Przetoż Ioannes Gerson, vważáiąc iákie miał ná sercu rádośći Iozeph ś. piástuiąc Páná Iezusá/ iákie vkontentowánie zá prace swoie/ gdy karmił stworcę swoiego zarobkiem rąk swoich/ mowi ták sam do śiebie. Quis det Mariam baiulantem in vlnis speciosum forma præ filijs hominum, & frequenter tibi viro, sponso suo Ioseph baiulandum, fouendum, osculandumq; tradentem, vidisse? O ktożby mi to zdárzył/ ábym ia mogł widźieć Pánnę Máryą piástuiącą námilßego syná swoiego ná łonie/ ktory iest naślicznieyßy nád wßytkie syny ludzkie: y podáiącego ná ręce oblubieńcowi swoiemu Iozephowi ś. áby go piástował/ nośił/ cáłował/ y karmił? Boieśliże o krzyżu ś. Kośćioł Kátholicki śpiewa. Beata, cuius brachijs sæcli pependit pretium, máiąc go zá ßczęśliwy y błogosłáwiony/ iż ná nim Chrystus Pan záwießony vmárł/ iáko nie dáleko ßczęśliwßy y błogosłáwienstwy vbogácony był Iozeph ś. ktory go żywego/ nie kilká godźin ná rámiona

Gerson ibidem.

nach swoich nośił/ ále ták wiele rázy/ y przez ták wiele lat/ ile dźiećiństwo iego potrzebowáło. Ktoremu on sam iáko oćiec/ imię przy obrzezowániu włożył z roskazánia Anyelskiego. Vocabis nomen eius Iesum.

Matt. 1.

O pierwszym rodźicu nászym Adámie powiádáią Doktorowie święći/ iż niebieskiey był mądrośći pełen/ że rozumiał náturę káżdego źwierzęćiá/ y według nátury iego dał mu imię. Co rozumiećie Chrześćiánie iákiey mądrośći był Iozeph ś. Ktory imię Pánu Iezusowi dał/ w iednym słowie y Boską náturę iego/ y ludzką zámykáiąc; ktory iest Sapientia Patris? Dobrze tedy Paulus Palacius o Iozephie ś. nápisał/ iż był nader ßczęśliwy y wszelkiego błogosłáwieństwá pełen/ iż ták zrozumiał náturę Páná Chrystusowę/ iż mu vmiał przystoyne przy obrzezowániu dáć imię. Beatus est Simon Bariona, quia Christum Dei Filium nouit: an non & beatus Ioseph qui tā nouit Christi naturam, vt illi posset imponere nomen?

Mędrszy był Iozeph ś. nád Adámá pierwszego rodźicá nászego.

Paul. Palac. de S. Iosepho

Iustinus pisze o krolu Egypskim Ptolomeuśie/ iż spuśćiwszy krolestwo synowi/ stánął sam miedzy poddánymi swoimi/ przypátruiąc się zdáleká iáko go Pánowie koronowáli/ iáko mu przyśięgę y posłußeństwo oddawáli; á nie mogąc znieść rádośći ná sercu/ obroćiwszy się do pospolstwá rzecze głośno. Omni Regno pulchrius est Regis esse Patrem. Ieśliże to iest rzecz piękna nád wszytkie krolestwá y krolowánie/ być oycem królá źiemskiego/ iáko nie dáleko pięknieysza/ być Oycem krolá niebá y źiemie Chrystusá Iezusá/ co się Iozephowi ś. zdárzyło. Ktoremu sam Bog Oćiec niebieski tey godnośći pozwolił/ y iákoby do tytułu swoiego/ onego dobrowolnie przypuśćił. Tantæ fuit dignitatis iste Sanctus, mowi Bernárdyn ś. quod Æternus Pater eius primatus similitudinem sibi libentissimè super incarnatum Filium condonauit. Bog Oćiec powiáda/ zrodźiwszy Syná swoiego iedynego przed wieki/ gdy go zesłał ná świát/ áby się zá spráwą Duchá ś. národźił w ćiele ludzkim z Przeczystey Pánny Máryey/ sámemu tylko Iozephowi ś. tego tytułu vżywáć pozwolił/ áby się zwał Oycem iego mniemánym. O quanta dulcedine audiebat Ioseph balbutientem puerum se Patrem vocare? Mowi tenże Doktor. O iáka słodkość miał ná duszy Iozeph ś. kiedy go dźiećiątko Pan Iezus pieszczonymi vsty názywał Oycem swoim: kiedy mu był przez wszytek dźiecinny wiek swoy posłuszny. Et erat subditus illis.

Iusti. Histor. l. 16

D. Bern. de S. Iosepho art. 2. cap. 3.

D. Bern. ibidem cap. 2.

Lucæ 2.

O świętym Stephánie krolu Węgierskim powiádáią/ iż gdy raz wźiął ná ręce máłego synaczká swoiego/ y pieśćił się z nim/ á dźiećię mowiło do niego Tátá/ Tátá. Tedy ták się vćieszył ona pieszczota synaczká swoiego/ iż zmurowawszy zamek ieden ná pográniczu swoim/ y miásto záłożywszy názwał ie Tátá/ ktore trwa y podźisdźień jeszcze/ y tym názwiskiem się zowie. Ieśliże to przeniknęło serce Stephána ś. ktory prostego krolewicá piástował/ coż rozumieć mamy o błogosłáwieństwie y ßczęśćiu Iozephá ś. ktorego Syn Bogá Oycá niebieskiego Oycem swoim miánował/ y był mu posłuszny iáko oycu. Non confundebatur Maria vocare Ioseph Dominum suum, mowi Gerson w kazániu swoim/ kiedy słyszáłá/ áno go krol niebá y źiemie Chrystus Iezus zowie oycem swoim. Nie wzbraniáły się y zwierzętá wszytkie słuchać Iozephá ś. kiedy się dowiedźiáły/ áno sam stworcá ich/ był mu we wszytkim posłuszny. Omnes creaturæ obediunt Iosepho, cum ipse Christus illi obediens extiterit.

Bonfin.

Gersō. ibidem.

Hieronim ś. náuczáiąc iáko się synowie przećiwko rodźicom swoim záchowáć máią/ ták pisze w iednym liśćie swoim. Hoc filiorum ora loquantur, quod parentes delectat audire. To powiáda cnotliwi synowie mowić máią/ coby się ich rodźicom pobożnym podobáło. Chrystus Pan obrawszy sobie zá oycá ná tym świećie Iozephá ś. to záwsze mowił/ co serce iego rozweseláło/ że mogł z Dawidem ś. záwołáć. Quam dulcia faucibus meis eloquia tua, super mel ori meo. To záwsze czynił/ z czego budował się Iozeph ś. y doskonáłośći większey w świątobliwośći swoiey nábywał.

D. Hier. in episto la. 52. tom. 9.

Psal. 118

Pisze Euzebius o ś. Leonidźie męczenniku/ ktory máiąc synaczká ná on czás máłego Orygenesá/ wielkiego po-

tym Doktorá w kośćiele Bożym/ gdy go ſłyßał mądre rzeczy záwße y wielkie rozmawiáiąc/ ćießył ſie w ſobie niewypowiedźiánie/ y zá ßcześliwego ſie być ná świećie rozumiał/ iż mu Pan Bog dał był ſynaczká ták mądrego. Apud ſemetipſum incredibiliter exultabat, omnipotenti Deo gratias referens, qui ei talis ſobolis eſſe donauerat Patrem: beatumque ſemetipſum effectum pronunciabat, pro tanta prolis felicitate. A o Iozephie ś. co rzeczemy/ ktory wßytkiey mądrośći źrzodło Jezuſá Chryſtuſá zwał ſynem ſwoim/ y z ktorego vſt świętych/ nie wyßło nigdy słowo nieprzyſtoyne/ in cuius ore non eſt inuentus dolus. ále owßem wßeláka ſłodkość/ wßeláka mądrość/ wßeláka prawdá/ y náuká niebieſka/ Mel & lac ſub lingua tua, mowi oblubienicá święta.

Euſeb. Cæſar. Eccl. Hiſtor. l. 6. cap. 2.

Cant. 4.

Przetoż ſkończmy tę część mowy náßey słowy Gerſoná mądrego. Felix prorſus extitiſti, vir Mariæ, caſte Ioſeph, cui toties conceſſa fuerunt oſcula blanda pueri Ieſu. Szczęśliwyś iednym słowem Iozephie ś. y podźieśiećkroć ßczęśliwy/ żeś był piáſtunem Páná Jezuſowym/ żeś był Oycem iego mniemánym/ y czego ſobie od wiekow oblubienicá święta życzyłá. Oſculetur me oſculo oris ſui, á ty nic nie ſpodźiewáiąc ſie tákiego ßczęśćia/ nácáłowałeś ſie do woley vſteczek Páná Jezuſowych/ o ktorych Piotr ś. powiedźiał/ że słowá żywotá wiecznego miáły w ſobie. Domine ad quem ibimus? verba vitæ æternæ habes.

Gerſó. 3. par. tractat. 2. in Mag. Cant. 1.

Ioan. 6.

Trzecia Część

Iáko Iozeph święty dla ſwoiey świątobliwośći, był miły Pánu Bogu y ludźiom.

Ostátnia ieſt rzeczy mowy náßey/ ábychmy vważyli/ iáko Jozeph ś. według imienia ſwoiego Filius acreſcens, pomnażał ſie vſtáwicznie w cnotách świętych/ w mądrośći táiemnic niebieſkich/ y wßelákiey doſkonáłośći Chrześćiáńſkiey; dla ktorey był miły w oczu Boſkich/ y w oczu wßytkich ludźi. A iáko Pátryárchá ś. Jákob/ o ſynie ſwoim Jozephie. co potym był Gubernatorem Egyptu/ powiedźiał. Decorus aſpectu. To ieſt/ iáko ś. Bernárdyn Seneńſki mowi/ był mundiſſimus virginitate, profundiſſimus humilitate, ardentiſſimus charitate, altiſſimus contemplatione. Dla ktorych to ták wyſokich cnot ſwoich/ Dilectus eſt Deo & hominibus. Mowi Kaznodźieiá Jerozolimſki/ cuius memoria in benedictione eſt.

Gen. 49.

Eccleſ. 45.

Jáko tedy niemogł nam większey łáſki Pan Bog pokázáć/ ieno kiedy nas názwał ſynámi ſwoimi. Videte qualem charitatem dedit nobis Pater, vt filij Dei nominemur, & ſimus. Ták niemogł iuż większego tytułu dáć Pánnie Naświętßey/ iáko kiedy ią vczynił Mátką iednorodzonego Syná ſwoiego/ á Jozephá ś. oycem miánowánym. Matrimonium enim non defloratio virginitatis facit, ſed pactio coniugalis. Záczym ták o nim piſmá ś. tłumácze rozumieią/ iż był wielkimi łáſkámi od Páná Bogá obdárzony/ ták że nie mogł nigdy grzechem śmiertelnym zgrzeßyć/ y máieſtatu Boſkiego obráźić; z ktorego miłośierdźia niewypowiedźiánego/ był obrány oblubieńcem Pánny Naświętßey/ y Oycem Páná Jezuſowym.

1. Ioan. 3.

Ambr. l. de Inſtit. virg. c. 6.

Przetoż chcący iego świątobli-

Iáko P. Ná świetßa kocha śie w ludźiách czyßtośćmi lśniących.

wość Pánná Naświętßa świátu wßytkiemu obiáwić/ y pokázáć to Kośćiołowi Kátholickiemu/ iż iest miły oczom Boskim/ nád inne Proroki/ y Pátryárchy stárego zakonu. Czásu iednego záwołá do śiebie świętego Hermáná młodźieniáßká w czystośći świętey kocháiącego śie/ y do śiebie bárzo nabożnego/ ktory pospolićie Pánnę Naświętßą zwykł był názywáć Rosam suam ac lilium. y vkazawßy mu śię w iego pokoiu/ poczęłá po izbie rozrzucáć bárzo pachniące roże y lilie/ ktore on zbieráiąc z wielką vczćiwośćią y nabożeństwem/ włożył do iednego rostrucháñu y chowáł ie ná ołtarzyku swoim/ częstokroć przed nim Naświętßą Pánnę pozdrawiáiąc/ ktora ták z vkochánym sługą swoim/ częstokroć widomie rozmawiáiąc/ názwáłá go oblubieńcem swoim. A potym nocy iedney/ vkazawßy mu śię z wielkim orßakiem Anyołow/ ślub z nim widomie wźięłá. Jeden ábowiem z Archányołow wźiąwßy go zá rękę y Naświętßą Pánnę tákże tymi ich słowy wzáiem poślubił.

Surius 7. April.

Hanc ego virginem tibi trado sponsam, sicut olim fuit desponsata Ioseph. Vt nomen sponsi pariter cum sponsa accipias, & de æterno Ioseph voceris. A od tego czásu ludźie wßyscy/ nic nie wiedząc/ co śię w nocy z ś. Hermánem młodźieniáßkiem stáło/ zgodliwymi głosy poczęli go przezywáć Hermanus Ioseph. Jákoby chcący to pokázáć/ iż ten młodźieniec ś. ták iest miły w oczu Boskich/ dla swoiey czystośći/ y cnot wysokich bogomyślnych/ iáko iest miły Pánu Bogu/ on Jozeph stáry / Oblubieniec Pánny Máryey/ á oćiec mniemány Páná Jezusow.

W kim śię P. Bog kocha w tym śię też y ludźie kocháią.

A kto iest Pánu Bogu miły Chrześćiánie moi/ ten łátwie podobáć śię może y ludźiom Sic enim honorabitur quem Rex voluerit honorari. A Jozeph Pátryárchá on stárego zakonu/ powiedźiał rodźicom swoim y bráćiey rodzoney Vidi per somnum Solem & Lunam, & stellas vndecim adorare me. Toć tedy y Nowego Testámentu/ pierwßego Pátryárche Jozephá ś. miáło ßánowáć słońce spráwiedliwośći Chrystus Jezus/ zowiąc go Oycem swoim/ á Naświętßa Pánne Márya pulchra vt luna zowiąc go oblubieńcem y Pánem swoim/ y nákoniec Apostołowie śś. iáko gwiazdy/ zowiąc go Oycem Mistrzá swoiego; ktorego ieśli nie ználi żywego ná świećie/ tedy przynamniey ßánuią teraz kroluiącego w niebie. Jáko też y tu ná świećie słońce kośćiołá woiuiącego Przełożeństwo Duchowne/ y mieśiąc vrząd świecki/ y gwiazdy wßytkie/ duße nabożne w kośćiele kátholickim/ ßánuią y czczą osobliwym sposobem Jozephá ś. do Bráctwá iego wpisuiąc śię. Onego o dobrą śmierć/ y spokoyne w wierze ś. Kátholickiey skonánie prosząc. Jego śię przyczynie polecáią v Páná Bogá Kśiążętá/ Krolowie/ y Pánowie wßyscy/ iáko temu/ ktorzy ze krwie krolá Dawidá idźie/ y krolá nád krolow był piástunem y Oycem mniemánym. Onego o przyczynę do Páná Bogá wzywa lud wßytek y rzemieśnicy vbodzy/ iáko ćieśle względem rzemiosłá/ y vbogiego człowieká względem kondycyey.

Czemu ludźie bráctwo Iozephá ś. trzy máią.

Onemu śię kłániáią kápłáni y zakonnicy wßytkich Professyi/ iáko chorążemu czystośći pánieńskiey/ y strożowi Naświętßey Pánny Máryey. Jego pámiątkę święcą z vczćiwośćią/ ták grzeßni/ iáko y spráwiedliwi w kośćiele Chrystusowym. Spráwiedliwi dla tego/ iż był wizerunkiem pobożnośći wßelákiey/ dla ktorey był názwány Iustus. Grzeßni dla tego/ iż iáko z Pánem Jezusem wßedł do Egiptu pełnego zabobonow/ pełnego grzechow y ćiemnośći błędow rożnych; ták y do ich sercá pełnego wßelákiey nieprawośći y nieczystośći ćieleśney/ może przynieść świátło Páná Chrystusowe przyczyną swoią/ y náprowádźić ich ná drogę spráwiedliwośći. Do niego náostátek vćieka śię wßelka płeć ták męzka iáko y białogłowska: ták stárzy iáko y młodźi; ták chorzy iáko y zdrowi/ ktorzykolwiek ieno Chrystusá Páná zá Bogá wyznawáią; iż iemu dána iest łáská od Páná Bogá/ wßytkich w ich potrzebách rátowáć Quibusdam enim Sanctis, mowi Doktor Anyelski/ datum est, in aliquibus causis præcipuè patrocinari: sicut Sancto Antonio ad ignem. Sanctæ Apolloniæ ad dolorem dentium. Sanctæ Agathæ ad dolorem mamillarum. Sancto Rocho

S. Thom in 4 d. 45. q. 3. art. 2.

ad pestem. At Sanctissimo Iosepho, in omni necessitate & negotio concessum est opitulari, & omnes ad se pie confugientes defendere, fouere, & paterno affectu prosequi.

Iáko Pan Bog Iozephá vczćił

Jáko bowiem Krol Pháráo/ odźiał Jozephá Pátryárchę száta swoią Krolewską/ y włożył ná szyię iego łáńcuch swoy Krolewski. Ták Krol niebá y źiemie Oycá swego mniemánego Jozephá ś. przyodźiał száta chwały krolestwa swoiego niebieskiego/ y dał mu łáńcuch miłośći swoiey/ y korone czystośći/ zá cnoty y vsługi iego. A iáko dał Pháráon pieczęć ábo Sygnet swoy/ Jozephowi Pátryársze/ áby będąc rządczą krolestwá ie°/ komu chćiał łáskę pokázáł/ y potwierdźił to pieczęćią krolewską. Ták Chrystus Jezus piástunowi swoiemu dał táką łáskę y przywiley/ áby komu chćiał vprośił odpuszczenie grzechow v niego/ y vćiekáiących się do miłośierdźia Páńskiego vtwierdźił w dobrey nádźiei zbáwienia duszneg. Ták mu to przyznawa Teresá ś. ktora zá przyczyną iego/ wielkich łásk od Páná Bogá doznáłá. Accepi aduocatum & Intercessorem S. Iosephum, & scio eius intercessionẽ mihi semper profuisse in necessitatibus, tam corporis, quam animæ. Nec memini me hactenus aliquid ab eo petysse, quod ad implendum non fuerit. Maxima gratiarum dona per eum sum consecuta, ita, vt censeam Deum alijs Sanctis impertijsse gratiam adiuuandi in aliqua particulari necessitate, sed huic in omnibus planè, prout sum experta. Sic Deus vult nobis innotescere, quod, sicut illi fuit subditus, in terra Patris nomen & locum obtinenti: ita quod & in cælo velit modo efficere, quidquid ipse petit. Vnde, neminem agnoui erga eũ speciali deuotione ferri, quin simul agnouerim eum in virtute proficere.

S. Theresia in libello vitæ suæ c. 6.

Vćiekaymyż się przeto wszyscy pod obronę Jozephá ś. á prośmy go zgodnymi głosámi o przyczynę do Zbáwićielá nászego/ ponieważ dilectus est Deo & hominibus, ábysmy y tu ná tym świećie/ miłość/ pokoy/ y zgodę z bliźnimi nászymi záchowáli; y po śmierći w chwale wiekuistey/ ze wszytkimi wybránymi Páńskimi iednostáynym sercem y vsty/ Chrystusá Jezusá odkupićielá nászego chwalili. Ktory według niewypowiedźiánego miłośierdźia swoiego nabożnym duszom/ przez obiáwienie pewnemu słudze swoiemu/ to oznáymić raczył/ iż Ero auxiliator omni homini in Ecclesia iustorum, qui in die memoriæ tuæ, ô Ioseph, Deo sacrificia obtulerit; & qui meditabitur in vita, & in laboribus tuis.

Isidorus Isolanus Hist. Orient. 3. p. c. 9.

Co nam rácz zdárzyć/ y powtore prośimy/ o Chryste Jezu Zbáwićielu nász/ ábysmy zá przyczyną piástuná twoiego Jozephá świętego byli piástowáni/ y tu ná świećie w łásce twoiey/ y po śmierći w chwale krolestwá niebieskiego/ Amen.

Ná dźień Swiętego Benedyktá,

Ewáng: v Máttheuszá S. w Rozd. XIX.

WOn czás: Rzekł Symon Piotr do Jezusá: Otośmy my opuśćili wszytko/ y poszlismy zá tobą: coż nam tedy bedźie? A Jezus rzekł im: Záprawdę powiádam wam/ iż wy/ ktorzyśćie szli zá mną/ w odrodzeniu/ gdy vśiedźie Syn człowieczy/ ná stolicy máiestatu swoiego/ bedźiećie y wy śiedźieć ná dwanaśćie stolicách/ sądząc dwoienaśćie pokolenia Izráelskiego. Y

wszel-

wßelki ktoryby opuśćił dom/ ábo bráćią/ ábo śiostry/ ábo Oycá/ ábo Mátkę/ ábo żonę/ ábo syny/ ábo role/ dla imienia mego: tylekroć weźmie/ y żywot wieczney odźierży.

KAZANIE PIERWSZE

O Błogosłáwieństwie Benedyktá S.

Centuplum accipiet, & vitam æternam possidebit. *Matth. 19.*

Niechce Pan Bog áby mu kto dármo służył, ále kázdemu stokrotnie nágradza y żywot wieczny do tego dáie.

Kiedy sie pytał Piotr ś. Páná Jezusá/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ coby też zá to chćiał dáć Vczniom swoim: iż opuśćiwßy wßytko ná świećie poßli zá nim. quid ergo erit nobis? Pan Jezus im odpowiedźiał/ nie dármo mi służyć będźiećie/ ále kiedy ia záśiede ná máiestáćie moim Boskim/ sądźić żywych y vmárłych ná ostátnim sądźie/ będźiećie też y wy zá to śiedźieć ná dwunastu stołkách/ sądząc dwánaśćie pokolenia Jzráelskiego.

To Apostołom dwunastom nagrodá pewna; ále drugim co nie są Apostołámi/ co też zá nagrodá będźie? y nam wßytkim/ co wierzymy w Chrystusá Páná/ y onego zá Bogá wyznawamy/ iemu cześć y pokłon oddáiemy/ co też będźie zá nagrodá? Nie frásuyćie sie Chrześćiánie/ wßytkim nam nagrodźi Pan Bog bo ták iest bogáty/ diues in misericordia sua, y ma czym płáćić zá służbę. Káżdy z nas ktorykolwiek práwym sercem y pokornym służyć będźie Pánu Bogu Centuplum accipiet, & vitam æternam possidebit.

A Benedykt ś. ktorego dźiś pámiatkę z vroczystośćią obchodźimy/ co też od Páná Bogá wźiął zá nagrodę zá służbę swoię/ ná ktorey wiek swoy wßytek strawił?

Pokáże łáskom wáßym ná dźiśiey ßym kazániu/ że nie tylko stokrotną nagrodę otrzymał/ ále dáleko więkßą ießcze niżeli tyśiączną.

A to zá łáską tegoż sámego/ iáko Páweł ś. mowi. Qui est super omnia Deus Benedictus in sæcula.

Iáko Benedyktowi ś. P. Bog zá służbę iego nágrodźił.

Kiedy Pan Bog wßechmogący kazał był Abráhámowi Pátryárße wyniść od rodźiny swoiey/ do ziemie cudzey/ ktorą mu miał vkázáć/ tedy mu obiecował wielką rzecz zá to/ áby go tym prędzey z oyczyzny y od rodźicow iego wywabił. Naprzod obiecował mu/ że miał iego pokolenie w ludny bárzo narod rozmnożyć: potym obiecował go vczynić człowiekiem wielkim/ zacnym miedzy sąśiády/ y sławnym v potomnych narodow: á nákoniec obiecał mu ták we wßytkim ßczęśćić/ że nie mogł być zwánym ináczey od ludźi ieno błogosłáwionym. Faciamque te in gentem magnam, & benedicam tibi; & magnificabo nomen tuum, erisque benedictus. *Gen. 12.*

Kiedy też Benedyktá ś. Pátryárchę ták wielkiego Zakonu chćiał Pan Bog z iego oyczyzny Nursyey od rodźicow/ od pokrewnych/ od dostátku y bogactw/ y od roskoßy tego świátá/ wywieść ná pustynią ná ostry żywot/ y ná bogomyślne zábáwy do klasztoru; ießcze go z dźiećińtswá powołał ná te zábáwę/ y dał mu tákową inspirácyą/ że w iáskini iedney przez wiele lat mießkał. Soli Deo cognitus, iáko mowi

Grzegorz ś. A tám mu obiáwił/ iáko go miał facere ingentem magnam, iáko miał ßczęśćić zamyſły iego/ iáko go miał vczynić człowiekiem w kośćiele ſwoim ś. zacnym y potomnym czáſom znáiomym/ y iáko nákoniec miał być Re & Nomine Benedictus, iáko to ßeroce Bernard ś. y Doktor Anyelſki w ſwoich kazániach wywodzą.

S. Bern. ſer. de S. Ben. & S. Thō ſer. de S. Ben.

Co ſtrony imienia. Wiećie Chrześćiánie tę zwyczay ná świećie/ że gdy krol iáki/ kochánemu iákiemu ſłudze ſwemu/ ábo Senatorowi ſyná krześći/ tedy mu dáie ná krześćie imie ſwoie/ iákoby tyſiąmy vprzeymy ſwoy áffekt pokázuiąc mu/ iż kiedy dorośćie/ á wſpomni ná imie ſwoie/ tedy tez záraz wſpomni y ná krolá ktory go krzćił/ y dał mu to imie ſwoie/ y wiązał mu ták wielki vpominek/ Staroſtwo iákie/ ábo dzierżáwę iáką bogátą/ z ktorey będźie ſie miał dobrze do śmierći.

Iáko Pan Bog ſámym imieniem ſługe ſwego Benedyktá ś. vbłogosłáwił.

Tego imienia Benedictus, niema nikt inny w piśmie ś. excellentiori modo, ieno ſam Chryſtus Pan/ á Naświetßa Mátká iego potym. Bo Naświetßey Pánnie Anyoł powiedźiał. Benedicta tu in mulieribus, á Chryſtuſowi Pánu Elżbietá ś mowiąc do Pánny Naświetßey rzekłá. Et benedictus fructus ventris tui. Dla tegoż kośćioł ś nie dáie innego názwiſká Pánu Bogu náßemu/ ieno Benedictus in ſæcula, iáko y Chryſtuſowi Pánu/ ktory iedno ieſt z Oycem ſwoim przedwiecznym.

Iáko Benedykt ś. był błogosłáwionym w rzeczy ſámey.

Że tedy Pan Bog obrał ſobie zá ſługę z dźiećinſtwá záraz Benedyktá ś. dla tego mu ná krześćie/ dał ſwoie imie/ y imia ſyná ſwoiego iednorodzonego/ y mátki iego przenaświetßey/ áby ná imie ſwoie wſpomniawßy/ vmiał ßánowácy chwalić dobrodźieiá ſwoiego/ ktory Benedictionem omnium gentium dedit illi.

Co ſtrony rzeczy záśie ſámey/ iáko ś. Benedykt był błogosłáwionym. Wiećie że w ſtárym Zákonie wßytkie rzeczy były figurą nowego teſtámentu/ iáko świádczy Páweł ś. mowiąc. Omnia in figuris contingebant illis, tedy tez y ſtárzy Pátryárchowie świeći/ byli wizerunkiem/ przednieyßych oſob w kośćiele Bożym. Jáko náprzykład Jſáák ś. był figurą ſámego Chryſtuſá Páná wywiedźiony ná ofiárę od oycá ſwego Abráhamá; wyrażáiąc/ iáko tez ná gorze kálwáryey miał być potym ofiárą zá nas/ przed Bogiem Oycem ſwoim/ Chryſtus Jezus. Judyt świeta/ mowi Lauretus/ byłá figurą Naświetßey Pánny. Eliaß Prorok był figurą Janá ś. Krześćićielá/ według ſłow Zbáwićielowych. Ipſe præibit in ſpiritu & virtute Eliæ. Páwła ś. był figurą Beniámin/ mowi Auguſtyn ś. A Elżbiety ś. iáko piße Joachinus/ Ráchel oná Páni pobożna. Jozephá záś ś. Jozeph Pátryárchá/ przedány od bráciey do Egyptu. A inßych śś. nowego Zákonu/ inni Pátryárchowie/ ábo kápłáni ſtárego Zákonu.

Gloſſa ord. Lauret. verb admirari. Lib. 4. capite 2. Bernar. ſer. ſup. Miſſ° eſt.

A Benedyktá ś. mowi Doktor Anyelſki/ był figurą rzeczywiſtą Moyżeß świety. A to z tey przyczyny. Jż iáko Moyżeß porzućiwßy Egypt w ktorym ſie vrodźił/ poßedł był zá powołániem Páńſkim/ ná puſtynią. Ták Benedykt ś. opuśćiwßy świát/ y wßytkie zábáwy iego/ poßedł był do klaßtoru/ iáko do puſtynie iákiey/ ná ſáme bogomyślność wßytek vdawßy ſie. A iáko Moyżeß lud wßytek z ſobą wyprowádźił/ ktorzykolwiek ieno Jzráelczykámi ſie zwáli/ to ieſt/ práwdźiwymi ſługámi Bożymi. Ták Benedykt ś. poćiągnął zá ſobą do klaßtoru tyśiącámi niezliczonymi/ ktorzykolwiek ieno prawdźiwymi Zákonnikámi być ſobie życzyli. Do tego: iáko Moyżeß nápiſał Zákon ludowi Bożemu/ vcząc iáko ſie mieli ſpráwowáć/ ták w nabożeńſtwie iáko y w obyczáiách. Ták tez Benedykt ś nápiſał Regułę/ iákoby ſie mieli Zákonnicy iego/ ták w kośćiele iáko w klaßtorze rządźić. Nákoniec iáko Moyżeß cudá rozmáite czynił/ ták/ że y według przezwiſká/ y według rzeczy ſámey był Moyżeßem/ to ieſt/ boſtwo iákieś w ſobie máiącym/ dla czego o nim piſmo świete powiedźiáło. Non ſurrexit vltra Propheta in Iſrael ſicut Moyſes. Ták tez Benedykt ś. cudá rozmáite czyniąc/ był Re & Nomine Benedictus. Abowiem Benedictionem omnium gentiũ dedit illi Dominus.

S. Thom ſer. de S. Benedicto.

Iáko Moyżeß był figurą Benedyktá ś.

Deut. vltimo.

Jákoż to wßytkich narodow błogosłáwieńſtwo otrzymał od Páná Bogá Benedykt świety? Słuchayćie Chrześćiánie krotko wam powiem.

Iáko Benedykt ś. iest vbłogosłáwiony od Páná Bogá.

Cokolwiek iest narodow ná świećie/ ći wßyscy od Adámá/ od Noegu/ á potym od Pátryárchow śś. poßli/ od Abráhámá/ Izáaká/ Jákobá y synow iego. Cokolwiek tedy osobliwego błogosłáwieństwá/ ábo w ktorym Pátryárße stárym/ ábo w ktorym narodźie od nich idącym widźimy/ to wßytko w Benedykćie ś. znaydźiemy/ gdy pilno historyą żywotá iego vważymy. Ja tu tylko kilká przykłádow przypomnię/ bo wßytkich wyliczyć niepodobna.

Naprzod. Otrzymał błogosłáwieństwo Abram Pátryárchá/ że iego potomstwo miáło się rozmnożyć ingẽtem magnam, ták że mieli być niezliczeni iáko gwiazdy ná niebie. Podobne błogosłáwieństwo otrzymał Benedykt ś. że iego Zákonnikow było trzydźieśći kilká tyśiecy Opactw/ á śiedmnaśćie tyśiecy Pryoratus/ iáko mą Gregorius Soyrus, Azorius, y inßy. Coż rozumiećie wiele tám Zákonnikow w ták wielu Klasztorach było/ wiele Doktorow miedzy nimi/ wiele pisárzow náuk rozmáitych. Wiele zás teraz czásow nászych po wßytkim Chrześćiáństwie/ ktorzy ácz pod rozmáitymi przezwiskámi/ pod iedną przećie Regułą Benedyktá ś. Tranquillo in portu nauigant, ac veluti luminaria sunt sublimi de loco nauigantibus, fulgore suo iter operientes.

Didacus Veppes in lib. de ord. S. Ben. Andreæ Wyon in ligno vitę Simon. Millet Annor. in Dialogos Gregorij.

Błogosłáwieństwo y z tey miáry miał Abráhám ś. iż go obiecał P. Bog vczynić zacnym/ y potomstwo iego miedzy narody stáwnie pánuiące/ gdy mu powiedźiał. Ponam te in gentibus, Regesq; ex te egredientur. Pobłogosłáwił też w tey mierze Pan Bog y Benedyktowi ś. gdy iego Zákon ták wysoko wyniosł/ iż krolowie/ Cesárze/ y Xiążętá rozmáići/ porzućiwßy scepträ y korony swoie/ ćisnęli się do iego Zákonu/ iáko do pewney drogi zbáwienney/ mowiąc z Ecclesiástem. Spiritus tuus bonus deducet me in terram rectam. Pánie ponieważeś mi dał duchá twego ś. ábym poniechawßy świátá nieszczęsnego/ miał miłą konwersácyą z sługámi twoimi/ ktorzy in littore placido sedent, omnes ad quietẽ suam inuitantes, proße ćię záprowádź że mię do źiemie obiecáney/ do źiemie wiekuistey/ do źiemie tákiey/ kedy niemáß nic omylnośći iáko ná tym świećie/ ále tylko ty sam wieczna prawdá Bog náß miłośierny y błogosłáwiony. A ták vczynił Anástázyus wtory/ Michael pierwßy/ Theodosius trzeći/ Lotáryus/ Hugo/ Izácyus/ Emánuel/ Cesárze Rzymscy; ktorzy woleli w vbogiey kápicy/ niżeli w purpurze Cesárskiey chodźić. Nuż Ráymirus krol Arágonski/ Jákobus krol Valentiæ, Tribellius krol Bułgárski/ Károlus krol Fráncuski/ y inßych Xiążąt bez liczby/ ktorzy potężnym narodom pánowáli.

S. Chrys. in 1. epi. Pauli ad Tim. Hõ 14. To. 4. Gen. 17.

Cap. 9.

Chrysost. Hõ. 14. in epistol. ad Tim.

Lecz y w tym zás znáł wielkie błogosłáwieństwo Benedykt ś. że zás z iego Zákonu wychodźili vbodzy mnißy/ ktorzy potym narodom wßytkim pánowáli/ y krolom rozmáitym roskázowáli/ iácy byli Papieżowie śś. kilká czterdźieśći ich z tego Zákonu; Kárdynałow kilká set/ Biskupow/ Arcybiskupow/ Opátow/ y Pryorow kilkánaśćie tyśiecy. Ponieważ ná sámym Concilium Lugdunskim we Fráncyey przy Cesárzu Michale Páleologu odpráwowánym/ pięć set Biskupow/ á ßeść set Opátow było z sámego Zákonu Benedyktá ś. z ktorych káżdy miał iurisdykcyą ták nád świeckimi/ iáko nád duchownymi osobámi.

Iáko wiele Benedyktynowśie dźiáło na przełożeństwie kośćielnym.

Spełniło się tedy nád Benedyktem ś. ono błogosłáwieństwo Abráhámowi dáne. Ponam te in gentibus, Regesq; ex te egredientur, ponieważ ći rozmáitym narodom pánowáli; y z rozmáitych narodow ludźi/ mieli pięćdźieśiąt y pięć tyśiecy mężow świętych/ y cudámi kwitnących miedzy sobą/ iáko świádczy Abbas Tritemius o tym. Lecz y wieku nászego w Roku 1603. Oćiec ś. Klemens Osmy/ dwieśćie oraz tego Zákonu ś. Męczennikow w Hißpániey kánonizował. A ći wßyscy krolámi są w niebie. Et regnant cum Christo sine fine. Słußnie tedy o ś. Benedykćie mowić możemy Benedictionem gentium dedit illi Dominus.

Iáko wiele mężow świętych było w tym zakonie.

Abowiem ieśli się tym ßczyći Jákub ś. Pátryárchá/ iż Páná Bogá widźiał y wźiął błogosłáwieństwo od niego. A Benedykt ś. widźiał też Chrystusá Páná y Mátkę iego Przenáświętßą/ będąc tu ießcze ná świećie/ iáko świádczy Grzegorz ś.

Osobliwe błogosłáwieństwá Benedyktá ś.

Jeśliże w tym błogosłáwiony był Jozeph ś. Pátryárchá/ że máiąc ná ſię wielkie pokuſy od krolowey Egypſkiey/ wſtrzymał ſię w pożądliwośći ſwoiey/ y vćiekł od niey odbieżawßy płaßczá ſwoiego. Dáleko więkße miał błogosłáwieńſtwo w tey mierze Benedykt ś. ktory przez wßytek wiek ſwoy czyſtość Pánu Bogu poślubioną w cáłe záchował. A będąc od pożądliwośći ćieleſnych czáſu iednego turbowány/ nágo tárał ſię po ćiernách ſuchych/ áby nápotym vśmierzył tego oſtá ćiáłá ſwoiego/ y czártá podżegáiącego zwyćiężył.

Daniel. 14.

Jeśli Dániel ś. był ták vkochány od Páná Bogá/ iż mu posłał obiad przez Anyołá ſwoiego/ wźiąwßy Abákuká Proroká/ z obiádem tym/ ktory niosł w koßałce ná ten czás w pole robotnikom ſwoim/ áby był ſługę Bożego głod ćierpiącego w iedney głębokiey iáſkini od krolá Bábilonſkiego záwártego/ hoynie nákarmił. Podobnym ſpoſobem y Benedyktowi ś. dobrowolnie w iáſkini iedney głod ćierpiącemu/ posłał obiad przez kápłáná iednego/ w dźień Wielkonocny/ nápomniawßy go/ áby z tego bánkietu/ ktory ten kápłan ſobie dostátni ná táką vroczystość wielką gotował/ część nie podał z kołaczow y potraw inßych/ ſłudze iego Benedyktowi ś. do tey/ á do tey iáſkinie ſam zániosł; á dobrowolnie tákie posty y vmártwienia ponoßącego/ náwiedźił y vćießył.

Exod. 13

Cudá rozmaite przez Benedyktá ś. czynione zá żywotá.

Jeśli ſię ßczyćił Moyzeß ś. tákim błogosłáwieńſtwem ſobie od P. Bogá dánym/ iż ná puſtyniey mogł z ſkáły źrzodło wody żywey wywieść/ y ná ſyćić wßytek lud Izráelſki wodą dostáteczną. Tym bárźiey ßczyćić ſię może Benedykt ś. iż w imię Troyce Przenáświętßey/ we trzech klaßtorách ſwoich/ ná wyſokich ſkáłách zbudowánych/ żywe źrzodłá z kámieniá otworzył. A gdy bráćia ßemráli/ że dáleko mieli ſobie po wodę chodźić/ y rzemieśnikom do murowánia nośić/ á śćießká byłá wąſka ná ſkále/ że ſię trzebá było dwiemá z wielkim niebeſpieczeńſtwem omiiáć. On wſtawßy w nocy ná modlitwę/ położył ná pewnym mieyſcu trzy kámienie ieden ná drugim gdźie potym kazał bráći ſwoiey iść/ y tám ná tym mieyſcu młotem wſkáłę vderzyć; Alić ná tychmiaſt wyſkoczyłá wodá żywa; y źrzodłá te trwáią/ mowi Grzegorz ś. w żywoćie iego/ po dźiś dźień we wßytkich trzech klaßtorách.

Cudá czynione po śmierći.

Jeśliże Moyzeßow brát Aaron/ ták ſię był podobał Pánu Bogu/ że láſká iego ſucha zákwitnęłá; y owoc migdałowy z śiebie wydáłá. Mniemam że ſię nie mniey y Benedykt ś. podobał był Pánu Bogu/ że kiedy drzewá źimy iedney wßytkie ták pomárzły były/ iż y liśćia ná nich/ nie tylko owocu żadnego nie było/ tedy ſkoruczko z nawy/ ćiáło iego przenoßąc ie wyięto/ y ná źiemi postáwiono/ záraz o ieden dźień drzewá wßytkie y zázieleniáły ſię/ y wydáły owoc z śiebie obfity iákoby w Ráiu iákim.

Jeśliże Janá ś. Ewángeliſty ták Pan Bog przeſtrzegał/ áby nie vmárł in tempore non ſuo, że kiedy mu dano pić trućiżnę/ tedy záraz z kubká wąż wyſkoczył/ iáko prędko go krzyżem ś. przeżegnał. Niemniey był w opiece Páńſkiey y Benedykt ś. ktoremu gdy źli Zakonnicy wypić trućiznę podáli/ ták ſkoro krzyżem ś. kieliſzek przeżegnał/ záraz ſię zſtrzáſkał/ y trućizná podána/ ná źiemię ſię wylałá/

Jeśliże Heliaß Prorok miał tákie błogosłáwieńſtwo/ że mogł wſkrześić ſyná vmárłego wdowie iedney vbogiey. Tedy y Benedykt ś. miał tákąż łáſkę od P. Bogá/ że iednemu chłopkowi vbogiemu/ ktory pomagał koło roboty y murowánia klaßtoru iego/ pátrząc ná iego żal y płákánie rzewliwe/ ſyná iego wſkrześił vmárłego.

Jeśli Elizeuß miał táki dar błogosłáwieńſtwá od P. Bogá/ że gdźie po śmierći iego kośći do grobu włożono/ á tám iuż leżał od kilkunastu dni iny vmárły pogrzebiony/ tedy iák ſkoro ſię kośći Elizeußowe dotknęły trupá one° w grobie/ trup on záraz powſtał y ożył. Tedy y Benedykt ś. miał też táką łáſkę od Páná Bogá/ iż gdy ćiáło iego po śmierći ná inße mieyſce przenoßono/ á tráfiło ſię/ że ná ten czás vmárłego iednego/ támtąż vlicą do grobu nieśiono/ iák ſkoro te dwoie mar pominiáły ſię/ ták prędko on vmárły powſtał z trunny/ y wyznawáiąc że zá przyczyną ś. Benedyktá był przywrócony do

żywotá/ áby go popráwił/ żył czás niemáły potym w wielkiey świątobliwośći y pokućie zá grzechy ſwoie. Nákoniec.

Wielkość zacności Benedyktá ś. y iego zakonu.

Jeśli ſie Græcya rozumiáłá być zá ßczęśliwą/ iż z niey wyßedł Alexánder Macedo/ ktory potym dla wielkich dźił ſwoich/ od potomnych ludźi ieſt názwány Wielkim. Niemniey y Benedykt ś. ßczyćić ſie może/ iż imie iego po wßytkim świećie ieſt po dźiś dźień wielkie/ y záwołáne miedzy Pátryárchámi Zakonow inßych. Iże z Zakonu iego wyßli trzey meżowie/ ktorzy w Kośćiele Bożym zárobili ſobie ná táką ſławę/ iż ich zowią wielkimi/ to ieſt/ Gregorius Magnus, Leo Magnus, & Caſſianus Magnus. Grzegorz ś. dla náuki wielkiey/ ktorą z innymi trzemá kośćielnymi Doktorámi porownał/ wielkim názwány. Leo ś. iż miedzy naywyżßymi kośćiołá Bożego Páſterzámi/ nie tylko piſmy wielkimi/ ále też y dźiłámi w rządzeniu kośćiołá Bożego wielkimi/ wielkim wßytkim Monárchom zrownał ſie. A Káſſyánus ś. mnich proſty/ świątobliwośćią/ y náuką/ y Duchem Prorockim miedzy wielkimi Puſtelnikámi/ y Piſárzámi kośćielnymi/ wielkim zgodliwie od wßytkich názwány.

Wymowá cudowna Benedyktá ś. y twarz iego. Tákże y Duch Prorocki w nim cudowny.

Niewſpominam tu cudowney wymowy Benedyktá ś. ktorey ſie Grzegorz ś. wychwalić nie może/ y ták żárliwey o chwałę Bożą/ iż słowá iego dekretámi nie odmiennymi były/ kiedy co wyrzekł ná czyie kolwiek pytánie.

Niewſpominam powagi iego & vultum diuinum, że y Tyranni/ iáki był Zaglia Aryan/ y rozboynicy lekkiego ſumnienia ludźie/ y krolowie ſami/ iáko Totylás/ co Rzym zburzył/ y Pápieżá y Biſkupy zniewáżył/ przed nim ná twarz ſwoie vpadáć muśieli/ kiedy ieno poyźrzał ná kogo.

Niewſpominam Duchá Prorockiego/ ktorym y przyßłe rzeczy wiedźiał y opowiádał: y te ktore ſie ná ten czás w odległych mieyſcách dźiały/ iáko we zwierćiedle iákim widźiał.

Niewſpominam cudow iego niezliczonych ták zá żywotá iáko y po śmierći czynionych/ ktorymi florebit in æternum ante Dominum.

Co wßytko vważywßy widźimy ná oko/ iáko tyśiączną nagrodę zá prace ſwoie/ nie tylko ſtokrotną Benedykt ś. otrzymał tu ná tym świećie. A po śmierći żywot wieczny bez wßelkiey wątpliwośći. Bo ták w Ewángeliey dźiśieyßey Chryſtus Pan powiedźieć raczył/ iż kto dla mnie opuśći oycá/ mátkę/ bráćią/ śioſtry/ żonę/ dźieći/ role/ y dom ſwoy/ tákowy otrzyma ſtokrotną nagrodę: á dopiro nád to vitam æternam poſſidebit.

Dial. 2. Dokonánie żywotá Benedyktá ś. cudowne y świątobliwe.

Jákoż otrzymał żywot wieczny Benedykt ś. Opiſuie nam pięknymi słowy Grzegorz ś. Papież/ iż ßeść dni przed śmierćią/ grob ſobie kazał otworzyć/ y przypátruiąc ſie mu z wielką medytácyą/ dniá ßoſtego kazał ſie zánieść do kośćiołá/ gdźie wźiąwßy naświętßy Sákráment/ podnioſł oczy ſwe do niebá/ y modląc ſie gorąco/ duchá ſwego Pánu Bogu oddał. A iż wßyſcy bráćia ſtali płácząc koło niego/ dway ktorzy widźieli duße iego idącą do niebá/ vbráną w ßátę koßtowną/ wielką świátłośćią obtoczoną/ niekazáli płákáć drugim/ ále chwalić Páná Bogá. Słucháiąc słow meżá iákiegoś ſzedźiwego z niebá/ ktory vkazał ſie był w głowách ćiáłá Benedyktá ś. mowiąc. Hæc eſt via, qua dilectus Domini Benedictus in cælum aſcendit. A tá drogá mowi Grzegorz ś. od celle iego poczawßy/ proſto ná wſchod słońcá/ áż do niebá/ vſłána byłá drogimi ßpalerámi ábo kobiercámi. Via recta Orientis tramite ad cælum vſque tēdebatur, ſtrata palijs à cela vſque ad cælum.

Słußnie tedy Bernat ś. o nim nápiſał/ iż był Re & Nomine Benedictus. Słußnie Anyelſki Doktor powiedźiał/ że Benedictionem omnium gentium dedit illi Dominus.

Słußnie y my wßyſcy/ mamy ſię vćiekáć o przyczynę do niego/ áby nam ziednał v Zbáwićielá náßego/ ktoremu ſię ták podobał/ iż wßytkie błogosłáwieńſtwá miał od niego/ bychmy ná oſtátnim dniu ſądnym/ mogli słyßeć głos iego. Venite benedicti Patris mei, poſſidete Regnum, quod paratum eſt vobis ab æterno.

Amen.

KAZANIE WTORE

O Cudownym żywoćie Benedyktá ś.

Ecce nos reliquimus omnia. *Matth 19.*

Wszyscy ludźie śś. cudowny żywot prowádzą.

Ubo to wszytkim świetym przyznáć muśimy/ Chrześciánie w Pánu Bogu mi-li/ iż byli cudowni w spráwách swoich/ iáko ći strzegąc sie grzechu wszelkiego niewinny żywot prowádźili/ wspomożeni bedąc łáską miłego Páná Bogá. Jednák że świetemu Benedyktowi przyznáć to osobliwie muśimy/ iż cudownego był żywotá/ y nád insze świete łáskámi niebieskimi ozdobiony/ iáko nam dáie świádectwo Dawid ś. mowiąc. Scitote quoniam mirificauit Dominus Sanctum suum. Aby káżdy wiedźiał iż Pan Bog sługe swoiego Benedyktá ś. vczynił człowiekiem cudownym/ zá to/ iż on opuśćiwszy wszytko/ z dźiećińſtwá záraz vdał sie ná służbe iego/ y szedł náśláduiąc vbogiego Chrystusá ná puszczą/ ná żywot bogomyślny.

Psal. 4.

Przetoż ná dźiśieyszym kázániu chćiałbym łáskom wászym/ krotko powiedźieć/ iáko Pan Bog vwielbił cudámi żywot Benedyktá ś.

Zbáwićielá nászego prośmy/ áby też y on nam błogosłáwić raczył/ żebyśmy Benedyktá ś. náśláduiąc/ y iego cudowne cnoty wysłáwiáiąc/ mogli stánąć miedzy błogosłáwionymi/ ná práwicy iego.

Iako cudowny był w spráwách swoich.

Wielki Skryptor Wálderus/ opisuiąc żywoty rozmáitych świetych Bożych/ nápisał też o ś. Benedyktćie te cudowną rzecz bárzo. Iż on bedąc iesżcze w żywoćie mátki swoiey/ słyszány był od wielu śpiewáiąc chwałę Pánu Bogu swoiemu. Czemu dźiwuiąc sie Doktor ieden powiedźiał/ iż wielekroć słyszano dźiatki płáczące w żywoćie máćierzyńskim/ według zdánia wielu Theologow/ dla ćieżaru grzechu pirworodnego/ przez ktory byli oddaleni od łáski Páná Bogá wszechmogącego/ iáko tám mowi. Clamat puer quod cognoscit se priuari diuino intuitu, propter carentiam baptismi. Lecz żeby ktore dźiećie miáło śpiewáć w żywoćie mátki swoiey/ tego iesżcze nigdy/ procz Benedyktá ś. niesłyszano.

Auctor Flosculorũ Arist. & aliorũ in Problẽ.

Jan ś. Krzćićiel wyskoczył od rádośći w żywoćie mátki swoiey Elżbiety/ ná przyśćie Naświetszey Pánny do niey/ ktora też miáłá w żywoćie swoim ná ten czás Zbáwićielá nászego Jezusá Chrystusá. Y dla tego Elżbietá ś. mowi. Exultauit in gaudio infans in vtero meo.

Lucæ 1.

A że Benedykt ś. od rádośći wielkiey śpiewał w żywoćie mátki swoiey/ tedy znáć iż był poświecony/ od Páná Bogá iáko Jeremiasz Prorok/ ábo Jan ś. Krzćićiel/ vwolniwszy sie przez łáskę Bożą od grzechu pirworodnego. Co miedzy nayprzednieysze cudá poczytáć muśimy.

Cap. 51.

Pisze Solinus, quod Ethesiam, quasdam fæminas semel parere, natosq; canos illico fieri. Toż powiáda Plinius/ tráfia sie y w Albániey. Tedyć tákowym dźiećiom y Benedyktá ś. poczytamy być podobnym bárzo/ ktory nád látá swoie w dźiećińſtwie poczynał sobie státecznie. Ab ipso pueritiæ tempore cor gerens senile, ætatem moribus transibat, iáko świádczy Grzegorz ś.

Lib. Dialogorũ. 2. cap. 1.

A gdy iuż nauk wyzwolonych począł sie vczyć przychodząc do rozumu/ predzey sie chwyćił czytánia pismá ś. niżeli tych náuk świeckich. Y tráfiwszy ná one słowá Ecclesiástowe. Be-

Cap. 3.

atus

Io. Trit. de vir. ill. uſt. S. Benedict.

atus vir, qui poſt aurum non abijt,
nec ſperauit in pecunia, & theſauris:
quis eſt hic & laudabimus eum? fe-
cit enim mirabilia in vita ſua. opu-
śćiwßy w oyczyznie ſwoiey Nurſyey
Márgrábſtwo Monferrátſkie/ y wßy-
tkie doſtátki domowe/ vdał ſie ná pu-
ßczą/ áby tym beſpieczniey/ y bez prze-
ßkody wßeláką mogł tám żywot bo-
gomyślny prowádźić/ wiedząc co Da-
wid ś. o bogáctwách y doſtátkách tego
świátá powiedźiał. Rapinas nolite
concupiſcere: diuitiæ ſi affluant, no-
lite cor apponere.

Pſal. 61.

Czemuż to bogáctwá Pſalmiſtá ś.
názwał wydźierſtwem/ ponieważ ich
śiłá dobrych ludźi przyſtoynym ſpoſo-
bem nábywa/ ábo przez goſpodárſtwo
pilne/ ábo przez czuyne kupiectwo/ ábo
przez wierną wysługę/ ábo nákoniec
przez krwáwe odwagi/ zá oyczyznę/
y ßczęśćie ſobie dáne od Páná Bogá.
Odpowiáda Bernárdynus święty:
Diuitiæ rapinæ dicuntur, non
tantùm quia rapiuntur iniuſte, ve-
rùm etiam, quia per ardentem con-
cupiſcentiam rapiunt mentes.

S. Ber. de impieta: vſurarũ art. 1. c. 3.

A Hugo Cárdinalis piſząc ná ten
Pſalm ßeśćdźieśiąty pierwßy/ gdy vwa-
żą one słowá Seneki wielkiego Philo-
ſophá. Diues, aut iniquus, aut ini-
qui hæres, mowi ná ten text Dawidá
ś. Dicuntur autem rapinæ, non ſo-
lùm diuitiæ quæ rapiuntur, id eſt,
quæ per rapinam acquiruntur, ſed
etiam omnes diuitiæ, quia rapiunt
mentes hominis. Vbi eſt theſaurus
tuus, ibi eſt & cor tuum. Bo ták śiłá
ſerc ludzkich poćiągáią/ iż rzadki ieſt
ktoryby ták myślił o niebie/ iáko my-
śli o dobrym mieniu ná tym świećie.
Vkazał tego probę nieomylną ś. An-
toni Padewſki/ ktory po śmierći iedne-
go łákomego bogaczá nálazł ſerce ie-
go/ w ſkrzyni miedzy pieniądzmi kto-
rych był odumárł. Lecz gdy tákie do-
ſtátki y bogáctwá pogárdźił w młodo-
śći ś. Benedykt/ á vdał ſie ná vbo-
ſtwo służyć Chryſtuſowi Pánu/ fecit
mirabilia in vita ſua.

Czemu bogáctwá w piśmie ł zowią ſie rapinæ.

A że ießcze nád to wzgárdźił w-
ßytkimi roſkoßámi tego świátá/ y ćiá-
łá ſwoiego pożądliwośći viął munßtu
kiem tęgim/ włośienicą/ poſtem/ dy-
ſcypliną y modlitwą. Tym ießcze cu-
downieyßy żywot iego poczytáć mu-
śimy.

Piße Paulinus ś. do Románianá/
iż ná ten czás ták ſie byłá miedzy ludź-
mi záwźięłá ćieleſność w Rzymie/ że
powiáda/ y doświadczonych ludźi w
świątobliwośći śiłá w ten grzech wpa-
dáło/ z kąd święty mąż nárzekáiąc mo-
wi. Heu validos etiam vertere Ro-
ma potes. Co Benedykt ś. widząc/
wolał náuk poprzeſtáć á wyniść z Rzy-
mu/ iáko Lot z Sodomy/ niżeli tám
czekáć pokuſy iákiey ná ſie/ iáko o nim
piße Grzegorz ś. Quid enim Dæmõ
interpretatur, mowi Gerſon/ niſi ſci-
ens ſed abſque charitate. to ieſt/ wie-
dzący co ieſt dobrego/ á nie kocháiący
ſię w cnoćie/ nie koiáiący ſię w poczći-
wym/ y boiázni Bożey/ ále we wßyt-
kim złym/ y we wßelkiey ſproſnośći.
Dla tegoż Rzym porzućiwßy Bene-
dykt ś. poßedł ná pußczą/ aby w czyſto-
śći niezmázáney mogł Anyelſki żywot
prowádźić/ á nie być zwiedźionym z
drogi świątobliwey przez czártá ſpro-
ſnego.

De laude s. Bonauent.

Eremus etenim, mowi Petrus
Dámiáni/ ad Angelicæ nitorem mũ-
diciæ peruenire animas facit. Nowo-
wßem przemienia ludźi w náturę Se-
ráphinow; co znáczy czarny hábit brá-
ćiey ś. Benedyktá. Bo Seráphin wy-
kłáda ſie Ardens, to ieſt/ Goreiący. A
Albertus Magnus mowi. Niger co-
lor in lapidibus frequentiſſime cau-
ſatur terreſtri combuſto, co widźimy
y ná ſádzách y ná czeluśćiách/ y gdźie-
kolwiek ieno ogień przykopći. Dla te-
go kápłáni wßyſcy/ y Zakonnicy Bene-
dyktá ś. w czarnych hábitách chodzą/
iákoby pokázuiąc to po ſobie/ iż miło-
śćią Páná Bogá ſwoiego goreią ná du-
ßy/ cuius amore languent, á ogień zá-
wße kopći/ y czyni fárbę przyrodzonym
ſpoſobem czarną.

Opuſc. 11. c. 19.

De reb⁹. met. l. 1. capite 2.

Czemu Xiężą w czerni chodzą.

Hugo Kárdynał tłumácząc te sło-
wá Dawidowe z Pſálmu śiedmdźie-
śiątego dźiewiątego. Qui ſedes ſuper
Cherubim, powiáda że Cherubim/ ro-
zumieią ſie Scientes, ábo vmieiętni/ á
ći ſą niżßy/ niżeli Seraphini ſeu Ardẽ-
tes. Dla tegoż práwi Dawid mowi.
Sedes ſuper Cherubim, non in Che-
rubim, bo nie ták ſie Pan Bog kochá
w vmieiętnych/ iáko w świątobli-

Co to słowo znáczy Cherubin, y Seráphin

wych/ ktorzy to iáko Seraphini miłoſćią iego pałáią Qui ſedes ſuper Cherubim (Cherubim interpretatur plenitudo ſcientiæ) id eſt, vltra in Seraphim, ſeu in ardore charitatis: ibi Dominus ſedet, słowá ſą Hugoná ś. & requieſcit. Vnde laborandum eſt magis ad habẽdam charitatem quã ſcientiam.

S. Benedykt woláł ſię ćwiczyć pobożności niżeli w náukách świeckich

Dlategoż y Benedykt ś. wołał y náuki świeckie opuśćić/ á vdáć ſię ná puſzczą/ ktora iáko piec złotniczy wyprobuie człowieká/ y ſpali żądze tego świátá/ á rozniećí miłość Bożą w ſercu ludzkim/ iż tám mieſzkáiąc człowiek/ będźie pałał iáko Seraphim w rozmyślániu dobroći Páńſkiey. A przeto przerzeczony Petrus Damianus mowi. O eremus, tu caminus, tu fornax, w ktorym piecu/ iáko był wyprobowány Benedykt ś. łatwie nie tylko z hábitu/ ále y z dálſzych poſtępkow iego poznáć możemy. Abowiem plus appetijt, mala mundi perpeti, quam laudes: & pro laboribus fatigari, quam vitæ huius fauoribus extolli, mowi Grzegorz ś. w kśięgách cudownego żywotá iego.

A ták był w ſwoim przedśięwźięćiu puſtelniczym vtwierdzony/ że nigdy ſię więcey do świátá nie wracał/ ále ná wſzytkie pokuſy był ták twárdy iáko Dyáment/ według słow Amosá Proroká/ ktory powiáda/ że widźiał Páná Bogá ſtoiącego ná murze dyámentowym. Ecce Dominus ſtans ſuper murum adamãtinum. A w Græckim ięzyku Adamas rozumie ſię Inſuperabilis, w Láćińſkim záśię Indomitus. A ták o ſobie iáko o twárdym dyámenćie iákim Páweł ś. powiáda Sub nullius redigar poteſtate. Nie dam ſię práwi żadney pokuśie zwyćiężyć/ tylko ſámemu Pánu Bogu będę ſłużył: y nic mię nie oderwie od iego miłośći/ áni głod/ áni śmierć/ áni prześládowánie żadne.

Cap. 7.

1. Cor. 6.

Z ktorych słow Páwłá ś. okázyą ſobie wźiąwſzy Hugo Cardinalis/ tłumácząc Amosá Proroká mowi Adamas, ſignificat ſanctos inſuperabiles, ſuper quos ſtat Dominus & eos ornat, & protegit, quaſi murum adamantinum inſuperabilem.

Cap. 7.

Zá ktorą protekcyą Páńſką/ ták ſwoie klaſztory Benedykt ś. wyſtáwił/ iż iego Zakonnicy po dźiśdźień trwáią ná świećie/ ſprzećiwiáiąc ſię pokuſom wſzelákim/ y iáko dyámenty iákie świecąc ſię w kośćiele Bożym/ lubo to pod rożnymi názwiſkámi zgromádzeni/ iáko ſą Ciſtercienſes, Specurenſes, Camaldulenſes, Grandimontenſes, Oliuetani, Carthuſiani, Celeſtini, Humiliati, Seruitæ, Vallisumbroſæ, Fontis Ebrandi, Valleſcolaris, Paulini, Sanctæ Brigittæ, Sancti Guglielmi, Congregationis Scoticæ, & alij plurimi. O ktorych świątobliwośći piſząc Ioantes Tritemius powiedźiał. Vere fateor, ſi paradiſus eſt in terra, aut in monaſterio, aut in eremo eſt. Ták Pan Bog pobłogosłáwił cudownemu żyćiu Benedyktá ś.

Rożne zákony pod Regułą Benedyktá ś.

In princip. Reg. S. Bened.

Lecz y w tỹ nie mnieyſze miał błogosłáwieńſtwo od P. Bogá/ że mu vkazał świát wſzytek/ że wſzytka iego ozdobą. Vidit omnes creaturas mundi, mowi ś. Vincentius. non ſolum in genere, ſed etiam in indiuiduis. O czym y Grzegorz ś. w żywoćie iego świadczy/ tych słow dokłádáiąc. Hæc proculdubio cernere non poterat, niſi in Dei lumine, non per modum permanentis, iáko mowią Theologowie/ ſed per modum tranſeuntis w czym wielu inſzych świętych celował/ bo tu ná źiemi będąc/ iſtność Boſką ſobie obiáwioną miał/ ták wyſoce/ iákoby iuż był w błogosłáwieńſtwie wiecznym: Co między wielkie cudá policzyć muśimy.

Ser. de S. Bened.

Do ś. Auguſtyná przyſzedł raz człowiek ieden pobożny/ áby mogł być błogosłáwionym/ mowiąc. Beatus eſſe volo. Alić mu Auguſtyn ś. odpowie. Bonam rem quæris, ſed non eſt hic. w niebie to tego ſzukáć. Sam tylko Benedykt ś. ták był ſzczęśliwy/ że tu ná źiemi żyiąc był rzeczą y imieniem błogosłáwionym/ y widźiał tákie obiáwienie od Páná Bogá/ ktorego non licet homini loqui, iáko też o ſwoim obiáwieniu/ ábo ráczey záchwyceniu do trzećiego niebá Páweł ś. powiedźiał. Słuſznie tedy o Benedykćie ś. rzec możemy. Mirificauit Dominus ſanctum ſuum. Kiedy mu ták cudownie

D. Aug. ſer. 141. de Temp.

2. Cor. 12

świá-

świátá wßytkiego obiáwienie vczynił.

Benedykt ś. miał Duchá Prorockiego.

Iednák y to niemniey cudowna rzecz w żywoćie iego czytamy/ iż gdy kazał vczniowi swemu Pláciduſowi iść po wodę do ieziorá iednego/ á on czerpiąc wodę kociełkiem spadł był z brzegu w ieźioro/ y tonąć począł/ Benedykt ś. widząc to w duchu/ posłał wskok Maurá towárzyßá swego/ áby go rátował iáko nayprędzey/ ktore° wodá iuż dáleko byłá od brzegu vniosłá. Przyßedßy Maurus ná rátunek/ ßedł po wodźie/ iáko po źiemi twárdey/ y rátował Plácydá/ á dopiro przyßedßy ná brzeg obaczył po sobie/ iż nie po źiemi chodźił ále po wodźie suchymi nogámi. Wroćiwßy ſię tedy do ś. Benedyktá pocznie mu zá tákie cudo dźiękowáć/ że zá iego roſkazániem chodźił po wierzchu wody iáko Piotr ś. niewiedząc ieśli ná źiemi był/ czy ná ieźierze.

S. Greg. Dial. 2.

A Benedykt ś. mowi Gregorius Magnus/ nie swoiey to świątobliwośći przyczytał/ ále iego posłußeństwu Benedictus hoc non ſuis meritis, ſed illius obedientiæ deputare cæpit. At contra Maurus, pro ſolo eius imperio factum dicebat.

Psal. 126

Pięknie o tákiey koncertácyey Psálmistá powiedźiał. Sicut ſagittæ in manu potentis, ita filij excuſſorū. Kiedy strzałá do celu dobrze vgodźi/ nie przypisuiemy tego strzale/ ieno strzelcowi. Ták też y vczynki cudowne ludźi świątobliwych/ máią ſię tym przypisowáć właśnie z czyich ręku pochodzą/ nie tym ktorzy ie odpráwuią.

D. Chryſ. Hom. 20 ad popul.

Qui enim radicem præbuerit, hic vtique & fructuum auctor eſt, mowi Ian ś. Złotousty. Iáko y w medycynie/ nie ten chorego leczy/ ktory syropek przynieśie do wypićia choremu/ ále Doktor/ ktory táką w Aptece recepte nápisał/ że chorego vleczyłá. Ták y o Benedykćie ś. rozumieć mamy/ iż on y przez ſię sam/ y przez Vcznie swoie cudá czynił/ ále zá błogosłáwieństwem tego/ qui eſt mirabilis in Sanctis ſuis.

Matt. 14

Iáko też y o Pietrze ś. czytamy/ ktory on sam będąc w łodźi/ obaczył Páná idącego po wierzchu wody/ y rzecze záraz do Páná. Domine, ſi tu es, iube me ad te venire ſuper aquas. Abowiem rozumiał to dobrze Piotr ś. iż po wodźie może ták dobry iáko y zły Anyoł chodźić/ ále drugiemu nie może roſkazáć tego cudu wypráwić/ bo to ieno sobie sámemu Pan Bog záchował. Przetoż Maldonatus nápisał. Sciebat enim poſſe quidem Angelum & malum & bonum, ſumpta humani corporis forma, ambulare ſuper aquas; ſed alijs, vt idem facerent præſtare non poſſe. A dla tego też Piotr ś. chćiał po czynieniu cudow Páná poznáć/ ieśliże też iemu każe ták po wodźie chodźić/ iáko sam chodźił.

Maldonat. in c. 14. Matt.

Ták też y Benedykt ś. máiąc w sobie Boskie błogosłáwieństwo/ nie swoią mocą/ ále Boską mocą kazał po wodźie Maurowi ś. chodźić. A żeby go z ták wielkich cudow nie rozumiano zá Bogá iákiego/ iáko przed tym grube pogáństwo czyniło częstokroć/ od czárnokśiężnikow rozmáitych omamione. Ale żeby go znano prawdźiwym człowiekiem/ ieno kochánym sługą Bożym/ y pełnym wßelkiego błogosłáwieństwá z niebá/ iáko ś. Chryſostom mowi. Quoniam quidem vitã narraturus erat virtuoſam noſtrãq; vim ſupra modum vincentem, ne quis putaret non humanam, ſed peregrinam eſſe naturam.

D. Chryſ. Hom. 2. in Iob.

Tedy dla tego Grzegorz ś. záczynáiąc opisowáć żywot iego/ podobnych słow záżywa/ słowom Moyżeßowym/ ktory opisował żywot Iobá ś. gdźie ták mowi. Vir erat in terra Hus, nomine Iob, & erat vir ille ſimplex & rectus, ac timens Deum & recedens à malo.

Iob. c. 1.

Ták też coś podobnego o Benedykćie ś. Grzegorz ś. mowi. Fuit vir vitæ Venerabilis Benedictus, ktory w żywoćie ießcze máćierzyńskim począł służyć Pánu Bogu. Ktory w dźiećińſtwie wzgárdźiwßy bogáctwá/ vdał ſię ná puſzczą/ á wzgárdźiwßy roſkoßámi/ y náuki/ dla miłośći Bożey odstąpił/ y z Rzymu dla záchowánia czystośći do iáſkiniey poßedł. A pociągnąwßy przykłádnym żywotem swoim wielu do żyćia Zakonnego/ ták cudámi ich vtwierdźił/ iż zá wzgárdzenie tych rzeczy doczesnych/ ták go Pan Bog błogosłáwieństwy swoimi przyozdobił/ iż muśimy słußnie przyznáć mu Elogium od Dawidá świętego wy-

rzeczone. Quoniam mirificauit Dominus Sanctum suum.

Niechże mu zá to będźie/ nie tylko od Zakonnikow Reguły Benedyktá ś. ále od wszytkiego stworzenia ná źiemi/ y ná niebie/ benedictio & claritas & glorificatio in sæcula sæculorum, AMEN.

KAZANIE TRZECIE

O doskonáley robóćie Benedyktá S. y o błogosłáwioney zapłáćie iego.

Omnis qui reliquerit domum, vel fratres, aut sorores, aut patrem, aut matrem, aut vxorem, aut filios, aut agros, propter nomen meum, centuplum accipiet, & vitam æternam possidebit. *Matth. 19.*

Im kto pilnieyszy iest roboty, tym też lepszą płacą nie bierze.

TAki iest zwyczay ná świećie/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iż im kto wiecey y lepiey robi/ tym mu też wiecey y ochotniey płácą. Náprzykład. Naymie kto mulárzá do murowánia pálacu/ ktory będźie miał przy sobie czeládźi dźieśiątek/ wszytkim tym podeymuie sie mistrz płáćić/ ktory sie z Pánem o summe pewną od tego pálacu z targował/ ále nie wszytkim będźie iednáko płáćił/ bo sie pierwey przypátrzy pilnośći/ chyżośći/ y vmieietnośći káżdego z nich przez dźień ábo kilká; y ták iednemu postąpi po trzy złote ná tydźień/ drugiemu po sześći/ á drugiemu y po dźieśiąćiu/ kiedy go obaczy być ták dobrym rzemieśl nikiem/ iż może mistrzá we wszytkim zástąpić/ kiedy będźie mistrz zábáwny.

Chryst. P. iest budowniczym miástá ś. Ieru zalē niebieskiego.

Chrystus Jesus Mistrz naywyższy Plasmator hominis, podiął sie Bogu Oycu wymurowáć w niebie miásto iedno Ciuitatem sanctam názwáne Jeruzalem/ iáko Jan ś. świadczy w obiáwieniu swoim. Bá y Dawid ś. dawno przed tym o nim powiedźiał. Hierusalem quæ ædificatur vt ciuitas: á to miásto muruie nie z prostych cegieł/ ábo kámieni; ále z pereł y z drogich kámieni bárzo; á miásto wápna vżywa wszytko złotá. To iest/ z cnot świętych pobożnych/ y dobrych vczynkow/ ktore iáko w mur iáki/ w społeczność świętych Bożych z paia miłość Páná Bogá nászego/ iáko wapno iákie naprzednieysze cegły y kámienie. A dla tegoż mowi Dawid ś. o tym budynku niebieskim. Cuius participatio eius in idipsum, iż tám wzáiem zasługi śś. Bożych są wszytkim pospolite/ iákoby to iednego tylko człowieká były wszytkie.

A robotnikom swoim płáći stokrotnie ktorzy mu tego miástá budowáć pomagáia.

Do tych tedy murow zásiąga rzemieśnikow Chrystus P. z tego świátá/ y im lepszy sie ktory rzemieśnik obierze/ tym większą odniesie zapłáte. A iáko w dźisieyszey Ewángeliey oświadcza sie/ ieśli kto powiáda dla mnie opuśći dom/ opuśći bráćią/ siostry/ oycá/ mátke/ dźiatki swoie/ y wszytkie dostátki/ tedy tákowy Cétuplum accipiet & vitam æternam possidebit.

Jáko tedy doskonáłym robotnikiem był Benedykt święty w Kośćiele Chrystusowym/ y iákie błogosłáwieństwo w zapłáćie od Páná Bogá otrzymał ná dźisieyszym kazániu łáskom wászym powiem. A to zá pomocą onego

ſámego/ ktory conuentione facta cum operarijs ex denario diurno, káżdemu według słowá swoiego zápłáćił.

Pierwsza Częsc

Iáko doſkonáłym robotnikiem był w Kośćiele Chryſtuſowym Benedykt S.

KIedy ſie przypátruie słowom Ewángeliey dźiśieyszey/ Słuchácze moi/ gdźie Chryſtus Pan stokrotna zápłáte/ y do tego żywot ieszcze wieczny obiecuie tym/ ktorzyby wszytko ná tym świećie dla imienia iego opuśćili/ mowiac. Omnis qui reliquerit domum, vel fratres, aut ſorores, aut patrem, aut matrem, aut vxorem, aut filios, aut agros, propter nomen meum. centuplum accipiet, & vitam æternam poſſidebit. Vpátruie ośm stopni doskonáłośći Chrześcáńskiey/ ktora nábywáia miłośći Boſkiey/ á przez nie potym otrzymywáia żywot wieczny.

Ośm stopni ieſt do ſkonáłośći Chrześciánſki.

Pierwszy, podeptánie pychy wszelkiey wyniosłośći.

Náprzod/ áby poniechał pychy/ y nieszczyćił ſie zacnośćia domu ſwoiego; bo kto ſie pyszni z szláchectwá ſwoiego/ á nie ſtára ſie o dobre y przyſtoyne poſtepki/ ſam śiebie potepia/ y przed ludźmi y przed Bogiem/ mowi Chryzoſtom ś. Ipſe ſe vacuum ab omnibus bonis oſtendit, qui gloriatur in patribus. Alexándrá wielkiego oćiec Philip/ lubo był krolem/ lubo był z fámiliey zacney y z przodkow ſwoich krolow/ y z dźił ſwoich woiennych Pan szczesliwy y záwołány/ nie wynośił ſie iednák z tego by namniey; ále ſie zárowno kładł z inszymi ludźmi/ y ná káżdy dźień/ nim co poczał czynić/ ieno co z łoszká wſtał/ kazał chłopcu trzykroć ná ſie záwołáć/ Philippe homo es; Niewynoś ſie w pyche krolu Philippie/ boś człowiek iáko y drudzy/ nie rozumiey o ſobie wyſoko/ bo ſie w popioł obroćisz. A ieslize to Pogáński człowiek czynił ſámym tylko rozumem przyrodzonym oświecony bedac/ iáko nie dáleko wiecey powinien to záchowywáć we wszytkich ſpráwách ſwoich Chrześciáński człowiek/ ktory ieſt łáſka wiáry ś. oświecony/ y przykłádem ſámego Zbáwićielá náuczony/ ktory Bogiem y Pánem świátá wszytkiego bedac/ zſtał ſie człowiekiem pokornuśienkim/ y nas tego tez chćiał náuczyć. Diſcite à me quia mitis ſum, & humili corde.

Drugi, opuszczenie pokrewnośći, przyiaćielſtwá, y kompániey.

Drugi ſtopień doskonáłośći opuśćić bráćia/ pokrewnych/ powinnych/ y kompánia dobra Bo podczás/ luboby ſam człowiek chćiał ſie vpokorzyć/ y ſkromnie ſobie we wszytkim poczynáć/ álić go wnet dobra drużyná podwiedźie: pámietay żeś ſie szláchćicem vrodźił/ nie kłádź ſie rowno z chłopy/ nie badź animo abiecto. Panes masz w co ſie ſtroić/ masz zá co pácholki chowáć. A ták podwioda czáſem człowieká/ że z onego pokornego zſtánie ſie Tyran/ z ludzkiego nie doſtepny y pyszny człowiek.

Trzeći, poniechánie białychgłow y ćielesnośći wszelakiey.

Trzeći ſtopień doskonáłośći opuśćić śioſtry/ ćiotki/ y wszytkie białogłowy/ ktore ſie podobáia w oczách nászych. Abowiem ieslize dla kompániey śiłá ſie złego ważymy/ coż dla białychgłow/ dla ktorych prozby wiecey záwsze czynimi/ nizeli ná żadánie meżczyzn by nazacnieyszych; á oſobliwie gdy ieszcze iáki nieporzadny áffekt ſie przymiesza.

Czwarty ſtopień opuśćić oycá ktorego wiecey ſłuchamy/ nizeli bráćiey/ y

Czwarty, opuſzczenie rodźicow, dla cnot świetych, y pobożnośći wſzelkiey.

bárźiey ſzánuiemy/ niżeli śioſtry; cześćia dla tego że nas zrodźił y wychował: cześćia iż go ſam Bog czćić przykazał/ y ſłucháć we wſzytkim. Ieśli tedy wiecey polegamy ná perſwázyey oycowſkiey/ á przeſtáiemy czynić dobrze/ niż ná perſwázyey Boſkiey/ ktory nas przez wnetrzne nátchnienia poćiaga do dobrych vczynkow/ tedy bárzo grzeſzymy. Ale ieſzli y perſwázye oycowſkie/ y namowy towárzyſkie/ y áffekty białogłowſkie/ y ſwoie dumna opinia/ o zacnośći ſwoiego vrodzenia ná ſtrone puśćiwſzy/ pokornym ſercem ſłużyć Pánu Bogu bedźiemy/ do wielkiey doſkonáłośći przyidźiemy/ y wielka w niebie zapłáte odnieśiemy.

Piaty, zápomnienie áffektu máćierzyńſkiego, dla záchowánia przykazánia Boſkiego.

Piata doſkonáłość ieſt opuśćić dla Páná Bogá mátkę. Abowiem zwykliſmy bárźiey mátkę miłowáć niż oycá/ y wzgledem tego/ że ieſt białagłowá tenerioris ſexus, y wzgledem tego/ iż oná zwykłá wiekſzy áffekt przećiwko dźiatkom ſwoim pokázowáć/ niż oćiec; y wiekſze ſtáránie około wychowánia mieć/ karmiac nas pierśiami ſwoimi/ y piáſtuiac rekomá/ z wielka moleſtya ſwoia. Lecz y tá perſwázya niema być wáżna/ gdy nas odwodźi od dobrego przedśiewźiećia iákiego/ á ieſt przyczyna do grzechu y obrázy máieſtatu Boſkiego.

Szoſty, vśmierzenie áffektu małżeńſkiego, dla dobrych vczynkow czynienia.

Szoſta doſkonáłość gdy opuſzczamy żone y wſzytkie roſkoſzy ćieleſne. A to iuż wiekſza ieſt doſkonáłość niżeli zwyćiężyć áffekt rodźicow y bráćiey. Abowiem człowiek opuśći oycá y mátkę iáko mowi piſmo ś. á przyłaczy ſię do żony/ z ktora ſtáie ſię iednym ćiáłem y iedna duſza. Kto tedy ten áffekt zwyćięży dla Páná Bogá/ á nie opuśći dobrych vczynkow/ ábo dla rozrádzenia żony/ ábo dla nie opuſzczenia okázyey pożadliwośći ćieleleſney/ ten wielka nagrode otrzyma w niebie.

Siodmy, opuſzczenie miłośći w rodzoney przećiwko dźiatkom ſwoim, dla wykonánia woley Boſkiey.

Siodmy ſtopień do doſkonáłośći opuśćić dźieći/ ktore iż ze wnetrznośći náſzych pochodza/ tákie poſpolićie miłuiemy/ iż rádźibyſmy ie widźieli ná wieki kwitnacymi w doſtátkách/ w honorách y w ſławie dobrey. Co chcacy im zgotowáć/ czeſtokroć per fas per nefas, cudzego ruſzemy/ y bliźniemu ná zdrowie náſtepuiemy/ y rozmáite oſzukánia ludzkie popełniamy. Kto tedy ten áffekt zwyćięży/ á dla dźiatek áby ſię lepiey miały nie waży ſię żadnym grzechem Páná Bogá obrażáć/ táki wielkim bedźie nazwány w kroleſtwie niebieſkim; ieśli ich ieſzcze náuczy boiáźni Bożey/ y cnot wſzelkich świątobliwych.

Osmy, pogárdzenie bogactw, dla vwárowánia ſię grzechu.

Oſtátnia doſkonáłość ieſt/ pogárdźić bogáctwy y doſtátkámi tego świátá/ ſtrzec ſię łákomſtwá. Bo śiłá ich ieſt ludźi dobrych/ co pokornie trzymáia o ſobie; śiłá/ co ćiáłá ſwego żadze trzymáia ná wodzy: to ieſt/ & relinquunt domum, fámilia ſwoie/ nie pyſzniac ſię/ y nie ſtáráiac ſię o honory wyſokie áby drugim roſkázowáli. Et relinquunt fratres, ſorores, patrem, matrem, vxorem, atque filios, nie dáiac ſię rzadźić krwi y reſpektom powinowáctwá; á złotá przecie zwyćiężyć nie moga/ y chćiwośći mienia dobrego z ſercá ſwego wykorzenić nie moga. Lecz kto & concupiſcentiam carnis, & concupiſcentiam oculorum, & ſuperbiam vitæ zwyćiężyl/ ten Centuplum accipiet, & vitam æternam poſſidebit.

Benedykt ś. te wſzytkie doſkonáłośći ſtopnie ſzczeſliwie przeſzedł.

Benedykt ś. gdy ſię iego cudownemu żywotowi przypátrzymy/ nie tylko te doſkonáłośći ſtopnie ad amuſſim przeſzedł/ ále z dźiećinſtwá záraz ſtoruczko ſię vrodźił/ ták ſię Pánu Bogu podobał/ iż tego błogosłáwieńſtwá/ ktorego miał po śmierći doſtapić/ idac po tych ſtopniách doſkonáłośći/ záraz przy krzćie w imieniu ſwoim/ iáko mowi Sixtus Senenſis, nieiákies zadátki záwźiął/ gdy był błogosłáwionym/ to ieſt/ po Láćinie Benedictus názwány.

Six. Senen. lib. 8. c. 66. ſup. hæreſi. 10. in Reſpōſione numero 1.

Záwſze bowiem Prophetico quodam ſpiritu, & occulta quadam diſpenſatione Dei, à veteribus Patribus, ab ipſa ſtatim natiuitate filijs eorum talia nomina impoſita ſunt, vt ex illorũ appellatione, futuri eorũ euentus, antequam euenirent, quoquo modo prænotarentur. Y ták powiáda pierwſza náſzá mátká Ewá/ tym imieniem ieſt názwána/ ktore imię z Żydowſkiego znáczy mátkę wſzytkich żyiacych ludźi ná świećie omnium viuentium mater.

Ták Abrahám ieſt názwány tym ſwoim imieniem od Páná Bogá włożonym/ iż miał być oycem y poczatkiem

wielu pokolenia ná świecie/ hoc eſt, Pater multarum gentium.

Ták ſyn młodſzy Izáákow názwány ieſt Iákubem/ iż miał podeyść w otrzymániu błogosłáwieńſtwá oycowſkiego/ brátá ſwego ſtárſzego Ezawá. To bowiem słowo Iákob w Zydowſkim ięzyku/ rozumie ſię po Łáćinie Supplantator.

Ták Sálomon rozumie ſię Pacificus, iż miał być pokoy zá pánowániá iego we wſzytkim Izráelu. A záś Abſolon rozumie ſię Patris amaritudo, iż miał wielką gorzkość vczynić oycu ſwoiemu Dáwidowi/ powſtawſzy przećiwko niemu/ áby go był z króleſtwá zrzućił.

Ták y innym wielom ſługom Bożym/ były przy národzeniu ich imioná dáne, iż mieli mieć táką/ ábo owáką w ſobie łáſkę Bożą: iáko też to y Benedyktowi ś. przy krzćie świętym tákie imię dano/ iż miał być nie tylko Nomine ſed & Re Benedictus.

Y z tąd to było/ że ſtárzy Chrześciánie wybránych ſług Bożych/ ktorych my teraz świętymi zowiemy/ nie zwáli ináczey ieno błogosłáwionymi/ iáko ſtáry Skriptor Tertullianus mowi. Quos nos hodie Sanctos dicimus, olim priſci Patres Benedictos vocabant. Podobno pátrząc ná one słowá Zbáwićielowe/ ktory ná oſtátnim ſądźie/ wybránym ſwoim rzecze/ Venite benedicti Patris mei, &c.

Przetoż nie bez woli Bożey Benedykt ś. ieſt názwány tym imieniem Benedictus, to ieſt/ Deo & hominibus dilectus, iż y zá żywotá miał mieć wielką miłość miedzy ludźmi od Páná Bogá/ y w tym śmiertelnym ieſzcze ćiele, iáko świadczy Grzegorz ś. w żywoćie iego/ miał widzieć beatitudinem cæleſtem, ktorey nie zwykł Pan Bog inſzym świętym vkázowáć/ y dáwáć iey záżywáć/ ieno po śmierći.

Pięknie tedy o Benedykćie ś. náśládowcá iego prawdźiwy Bernát ś. powiedźiał. Benedicti nomen dulciſſimum eſt, vt poteà benedictione deductum, qui Dei gratia repletus, non tantum verbaliter, ſed & realiter benedictus erat. Wdźięczne powiáda y bárzo słodkie imię ieſt Benedictus, ábowiem od błogosłáwieńſtwá Bożego ieſt rzeczone/ iż będąc łáſką niebieſką Benedykt ś. záraz przy porodzeniu ſwoim nápełniony/ miał być przez wſzytek żywot ſwoy zwány błogosłáwionym/ nie tylko z przezwiſká ſámego/ ále też y rzeczy ſámey/ ná ktorą według náuki Ewángeliey świętey zárabiał.

Abowiem iáko Jan ś. grzechy wſzytkie ná trzy częśći rozdźielił ná początku Ewángeliey ſwoiey. In concupiſcentiam carnis; In concupiſcentiam oculorum, & in ſuperbiam vitæ. Ták Benedykt ś. iák ſkoro przyſzedſzy do rozumu doyźrzálego/ wſzytkich grzechow/ ktore z tych trzech źrzodeł pochodzą/ pilnie ſię wáruiąc/ zupełnie we wſzytkim ſześć ſtopni doſkonáłośći w dźiśieyſzey Ewángeliey opiſáne/ z młodośći ieſzcze ſwoiey záchował. A naprzod pychę iáko głowę iáká onego piekielnego węża podeptał/ & radicem omnium peccatorum excidit. Kiedy zápomniawſzy zacnego vrodzenia ſwoiego/ ex familia Annicia apud Romanos potiſſima, iáko świádczy Grzegorz ś. vdał ſię ná vboſtwo/ y ná puſzczy wiek ſwoy wſzytek ſtráwił/ pogárdźiwſzy honorámi tego świátá/ ktorychby był śnádnie/ zá doſtátkámi ſwoimi/ y zá ták wyſokim vrodzeniem doſtąpił.

Podeptał potym concupiſcentiam carnis, kiedy żadney roſkoſzy świeckiey ná myśl ſwoię nie przypuśćił/ y áby mu nie byli rodźice/ towárzyſze/ y pokrewni przyczyną iáką do grzechu tákowego/ opuśćił oycá/ mátkę/ śioſtry/ bráćią/ kompánią/ y wſzytkie pokrewne. Niechcąc áni przyſtoynym ſpoſobem w potomſtwie ſwoim conſeruare familiam paternam. Y dla tego z dźiećińſtwá záraz czyſtość Pánu Bogu poſzlubił/ nie myśląc nic o żenie/ y o ſucceſſorách domu ſwego.

Podeptał nákoniec y concupiſcẽtiam oculorum, náśláduiąc nágiego Chryſtuſá w vboſtwie/ y rozdáiąc miedzy niedoſtátnie wielkie doſtátki ſwoie/ wielkie zbiory rodźicow ſwoich/ pieniądze/ wśi/ páłace/ zamki/ ſrebro/ y złoto/ ktore częſtokroć y doſkonáłych ludźi zwykło oczy ná ſię obrácáć.

Y z tąd Pogáńſki kráſomowcá mądrze bárzo powiedźiał. Nullum eſt

Czeſto-kroć ludzkie imioná y nazwiſkáich cnoty w ſobie, y żyćia wſzytkiego poſtępek záwieráią.

De præſcript. c. 30.

Eccl. 45.

S. Bern. ſer. de S. Bened.

S. Greg. 2. dialog cap. 1.

officium tam ſanctum atque ſolenne, quod non auaritia comminuere atque violare ſoleat. Zá badź ty iáko chceſz nabożnym/ przećie kiedy ná złoto poyźrzyſz zápomniſz świątobliwośći ſwoiey/ zápomniſz y wokácyey ſwoiey ná ktora wyſádzony ieſteś. Zrázu rzeczeſz/ iż tego niewádźiłoby záżyć ná chwałe Bożą/ á potym rozgrzeſzyſz ſie/ záżyieſz y ná potrzebe ſwoie. A pod czás y mniey przyſtoyną. Pieknie tedy Skryptor ieden wieku náſzego nápiſał. Opes atque diuitiæ, plerumque ſunt incitamenta malorum, curarum fomenta, nutrimenta voluptatum, irritamenta ſuperbiæ, arrogantiæ ambitioniſq; materia. Zeby ſie był tedy tey okázyey vchronić mogł Benedykt ś. wſzytkie doſtátki y máiętnośći ſwoie miedzy vbogie rozdał. Coż ſam zá to otrzymał? otrzymał zápłáte wielką/ y ná tym y ná onym świećie. To ieſt, Benedictioné de rore cæli, & de pinguedine terræ, abūndātiam frumenti & vini.

Cic. pro P. Quintio.

Abrah. Bzouius

Gen. 49.

Wtora Częsc

Iáko błogosłáwioną zápłátę otrzymał Benedykt święty zá robotę, y pracą ſwoię.

KIedy Jákubá Pátryárche mátká iego vbrawſzy w ſuknia miáſto Ezawá brátá iego rodzonego/ przywiodłá go pocichu do oycá iego Izáaká niewidomego/ áby był vprzedźił brátá w otrzymániu błogosłáwieńſtwá oycowſkiego. Tedy oćiec pomácawſzy go zá rece y zá ſzyie rzekł do niego. Ecce odor filij mei ſicut odor agri pleni, cui benedixit Dominus. Oto zapách ſzáty ſyná moiego/ iáko zapách roley obſitey/ ktora zá błogosłáwieńſtwem Páńſkim/ y zbożá/ y owoce/ y źiołá rozmaite zrodźiłá. Niechże mu tedy Pan Bog błogosłáwi z roſy niebieſkiey/ y z tłuſtośći źiemie rodzącey wino y pſzenicę wielkim doſtátkiē. Det tibi Deus de rore cæli benedictionē, & de pinguedine terræ abundantiam frumenti & vini, &c.

Gen. 49.

A błogosłáwieńſtwo Páńſkie tákie z nátury ſwoiey ieſt/ iż záwſze czyni ponmożenie łáſki Bożey/ w tych rzeczách ktore Pan Bog błogosłáwi. Benedictionis diuinæ vis præcipuè cōſiſtit in exuberantia & multiplicatione, mowi Antonius Perez. A ták naprzod pobłogosłáwił Pan Bog narodowi ludzkiemu/ áby ſie pomnażał/ y nigdy nieuſtáwał/ iáko czytamy w piśmie ś. Benedixit eis dicens, creſcite & multiplicamini & replete terrā.

Antoni⁹ Perez in Præfone ſuper Regulā D. Benedicti.

Genes. 1. 22. & 29.

A żeby ći ludźie rozmnożeni/ mieli ſwoie żywność y wychowánie/ poki będźie ſtał/ błogosłáwił wſzytkim źiołom/ owocom/ zbożu/ y bydletom/ áby ſie pomnażáły/ y nie vſtawáły nigdy. A z tąd Dawid ś. mowi. Benedices coronæ anni benignitatis tuæ, & campi tui replebuntur vbertate.

Psal. 84.

A żeby człowiek y po śmierći niezáginał/ ále záżywał oney ſzcześliwośći nigdy nieuſtáiącey/ poki ieno Pan Bog trwáć będźie/ obiecał mu żywot wieczny/ y oznáymił to błogosłáwieńſtwo ſwoie przez Dawidá ś. Illic mādauit Dominus benedictionem, & vitam vſque in ſæculum.

Benedykt ś. poſzlubiwſzy czyſtość Pánu Bogu/ lubo ſynow przyrodzonych nie miał/ y familiam Anniciánam ná ſobie ſkończył; w ſynách iednák duchownych tákie błogosłáwieńſtwo otrzymał/ iż familia Benedictiná, wźiąwſzy iáko od mátki iákiey od kośćiołá ś. ápprobácyą hábitu Benedyktá

Błogosłáwieńſtwo Benedyktá ś. pierwſze w ſynách iego Duchownych.

dyktá

dyktá ś. y tu ná świećie trwáć będźie do skończenia świátá: y po sądnym dniu w niebie ná wieki. Z ktorey to száty iego wielki bárzo zapach wyszedł przed máiestat Páński/ iáko z roley iákiey buyney/ fiałkow/ rożey/ hyácyntow/ liliy ślicznych: To iest/ Męczennikow śś. Pánienek y Młodźieniaszkow niewinnych/ Doktorow y Wyznawcow wielkich/ Biskupow/ Kárdynałow/ Papieżow y Práłatow rozmáitych.

Drugie w opátrności Bożkiey około wyżywienia ná ślădowcow iego.

Drugie błogosłáwieństwo Benedykt ś. otrzymał ná tym świećie/ de pinguedine terræ, iż bráćia iego nigdy głodu nie ćierpieli/ lubo śię ná vbostwo puśćili byli/ y nigdy od głodu vmieráć nie będą/ luboby im też y fundusze wszytkie złość ludzka odebráłá. A nawet gdy czásu iednego po wszytkiey Kálábryey głod był wielki/ á Zakonnicy iego nic prawie do iedzenia iuż w klasztorze swoim nie mieli: tedy ná modlitwę Benedyktá ś. w nocy záráżem dwieśćie worow mąki v fortki klasztorney stánęło od Páná Bogá posłánych sługom swoim ná wyżywienie. Także y oleiu: iák skoro Benedykt ś. z bráćią swoią ná modlitwę klęknął; bo nie tylko śię nápełniły/ ále ieszcze y ćiekły przez wierzch kadźi wszytkie/ lubo go vstáwnie ludźie vbodzy ná swoie potrzebe vbieráli.

Trzećie w ośięgnieniu błogosłáwieństwá wiekuiste go w niebie.

Trzećie y ostátnie błogosłáwieństwo Benedykt ś. otrzymał przy dokończeniu żywotá swoiego/ iż duszę iego widźiano idącą do niebá/ ná wieczne błogosłáwieństwo/ drogą rozmáitymi iedwabiámi vsłáną od klasztoru áż do niebá sámego; á około niego niezliczone gromády Anyołow świętych rádujących śię.

Słusznie tedy był názwány z dźiećińjstwá błogosłáwionym Benedykt ś. bo wszytkie błogosłáwieństwá narodowi ludzkiemu od Páná Bogá dáne otrzymał/ y żywot wieczny ośiągnął według obietnice Páńskiey. Centuplum accipient & vitam æternam possidebunt.

De Eccl. Hierarh. cap 6.

Záczym słusznie y Dyonysius ś. powiedźiał/ że Præceptores Monachorum, diuinis appellationibus sunt prosequendi, bo y sámi diuinitatem sunt assecuti, y drugim do Páná Bogá beśpieczną drogę vkazáli; á ieśliże ktory z Pátryárchow nowego Zakonu lepiey/ tedy Benedykt ś. ktorego náślădowcow ták wiele tyśięcy w niebie vśiádło/ iáko Cathalogus Canonizatorum wypowiedźieć nie może.

Hæc est enim generatio quærentium Dominum, quærentium faciem Dei Iacob, ná ktorych ostápiłá oná rosá niebieska iáko Dawid ś. powiedźiał. Ros Hermon qui descendit in montem Sion. O ktorey to rośie powiedźiał był Pan Bog przez Ozeaszá Prorotá/ iż dam kochánym sługom moim błogosłáwieństwo moie z niebá/ iáko rosę ranną/ od ktorey by zákwitnęły w czystośći iáko lilie/ y wyniesli śię od źiemie ku gorze iáko gorá Liban; á żeby z Zakonu tego Benedyktyńskiego iáko z korzenia/ wyszedszy insze Zakony rozmáićie názwáne/ iáko gałąźki iákie miłośiernymi vczynkámi rozláły śię ná ksztáłt oliwy/ á cnotámi świętymi pachnęły/ iáko źiołá rozmáite ná teyże gorze Libáńskiey zrodzone.

Psal. 14.

Ero quasi ros, Israel germinabit quasi lilium, & erumpet radix eius vt Libani Ibunt rami eius, & erit quasi oliua gloria eius, & odor eius vt Libani.

Oseæ 14

Tego tedy błogosłáwieństwá rosą odżywiony Stephan ś. męczennik Zakonu Benedyktyńskiego/ nápełnił zapáchem nauki zbawienney/ kwitnące ná on czás w pobożnośći Chrześćiáńskiey krolestwo Węgierskie. Tey rosy niebieskiey wilgotnośćią skropił kośćioł Fráncuski ś. Máurus Opát.

Prace y pożytki zakonu Benedyktá ś. w kośćiele P. Chrystusowym.

Tymże błogosłáwieństwem Oycá swego Zakonu Benedyktá ś. nápełnił Sycylią Plácidus ś. Oświećił Czeską źiemię/ y krolestwo Polskie Woyćiech ś. Páństwo Niemieckie Bonifacyus Biskup. Nawroćił do Chrystusá Augustyn Mnich Anglią. Lámbertus y Hubertus Inderlándskie kráie. Ná nowonáleźiony świát Amerykáński/ naypierwszy wiárę ś. Kátholicką wprowádźili Benedyktyni gdźie potym insze Zakony zá ich powodem rozstáwili imię Chrzystusowo ták/ iż śię o nich słusznie rzec może oná Sentencya Izáiaszowá. Electi mei non laborabunt frustra, neque generabunt in conturbatione: quia semen benedi-

Boterus in Relat. part. 3.

Isaiæ 65.

ctorum Domini eſt, & nepotes eorum cum eis. Nie dármo wybráni ſłudzy Páńſcy Zakonu Benedyktá ś. záczeli prácowáć w Jndyách wſchodnich y zachodnich/ gdźie zrodźili przez wiárę ták wiele ſynow kroleſtwá niebieſkiego/ bez wſzelkiego zámieſzánia narodow Pogáńſkich. Abowiem to był Pan Bog pierwſzym tego Zakonu regimentarzom przyobiecał/ iż tákiego też mieli w rozmnażániu chwały tego ś. záżyć błogosłáwieńſtwá wnukowie ich/ po tyśiacu lat/ y dáley/ iákiego ná poczatku záżywał z Vczniámi ſwoimi ſam Benedykt ś.. Omnes qui viderint eos, dicent: Iſti ſunt ſemen cui benedixit Dominus. Do ich ábowiem nog/ iáko do Apoſtołow ſámych/ Krolowie y Monárchowie tego świátá máietnośći ſwoie oddáiac/ vboſtwo ná ſię dobrowolnie przyimowáli/ y tego Zakonu ś. hábit ná ſię przyláwſzy/ korony y ſcepträ ſwoie nogámi podeptáli/ áby z tey miáry błogosłáwionymi ſámi zoſtáli/ iż błogosłáwionego Benedyktá ś. hábit ná ſię przyięli/ mniemáiac iż iemu to oſobliwie powiedźiano było. Qui tibi maledixerit, ſit ille maledictus; & qui tibi benedixerit, benedictionibus repleatur.

Benedyktyni naprzod Ewángelią poczeli opowiádáć nánowym świećie.

Przetoż znayduiemy w Zakonie tego Mnichámi Ceſárzow dwádźieśćiá y ieden/ Ceſárzowych dwádźieśćiá y ſześć: Krolow czterdźieśći y ośm/ Krolowych piećdźieśiat y cztery. A Xiażat/ Márgrábiow/ y Pánow rozmáitych rzecz niezliczona. Ktorzy gdy poſſeſſyámi ſzerokimi kláſztory tego Zakonu ś. opátrzyli/ możemy o nim śmiele z Izáiaſzem ś. rzec. Mamilla Regum lactaberis, żyieſz mlekiem z pierśi krolewſkich Zakonie świety/ ábowiem/ erunt Reges nutritij tui, & Reginæ nutrices tuæ.

Andr. Wyon. in ligno vitæ.

Iſaiæ 46.

A przetoż Pátryárcho ś. Lauda Dominum tuum, quia benedixit filijs tuis in te, & adipe frumenti ſatiat te. Lauda Dominum tuum, quia dilectus Deo & hominibus es, memoriaque tua in benedictione eſt. Otrzymałeś zá prace twoie ſtokrotną nagrodę w błogosłáwieńſtwie/ otrzymałeś y żywot wieczny w chwale wiekuiſtey.

Prośmyż go y my nabożnym ſercem Chrześćiánie moi/ ábyſmy zá iego przyczyną mogli obiecánego w Ewángeliey dźiśieyſzey żywotá wiecznego doſtapić/ y dobrych vczynkow naſzych/ ſtokrotną w błogosłáwieńſtwie niebieſkim nagrodę otrzymáć/ Amen.

Ná święto Zwiáſtowánia Pánny MARYEY.

Ewángelia v Lukaſzá S. w Rozdź. I.

W Onego czáſu: Poſłan ieſt Anyoł Gábryel od Bogá do miáſtá Gálileyſkiego/ ktorego imię Názáreth/ do Pánny poślubioney mężowi/ ktoremu imię było Jozeph z domu Dawidowego: á imie Pánny/ Márya. Wſzedſzy tedy Anyoł do niey/ rzekł: Badź pozdrowiona/ łáſki pełna: Pan z toba: błogosłáwionáś ty miedzy niewiáſtámi. A oná vſłyſzawſzy/ zátrwożyłá ſię z mowy iego: y myślił á iákieby to było pozdrowienie. Y rzekł iey Anyoł: Nie

Iere. 31.

boy śie Márya: ábowiem nálázłás łáskę v Bogá. Oto pocznieß w żywoćie: y porodźiß Syná: A názowieß imie iego *IEZVS*. Ten będźie wielki: á będźie zwan Synem Naywyżßego: y da mu Pan Bog stolice Dawidá Oycá iego: y będźie krolował w domu Iákobowym ná wieki: á krolestwu iego nie będźie końcá. A Márya rzekłá do Anyołá: Iákoż śie to stánie/ gdyż mężá nie znam? A Anyoł odpowiedźiawßy/ rzekł iey: Duch ś. zstąpi ná ćię: á moc Naywyżßego záćmi tobie. Przetoż/ y to co śie z ćiebie národźi święte/ będźie názwáno Synem Bożym. A oto Elżbietá krewna twoiá: y oná poczęłá syná w stárośći swey. A ten mieśiąc ßosty iest oney/ ktorą zowią niepłodną: Bo v Bogá nie będźie żadne słowo niepodobne. Y rzekłá Márya: Oto służebnicá Páńska/ niechay mi śie zstánie według słowá twego.

KAZANIE PIERWSZE

O troiákiey nowinie dźiśia z niebá świátu przynieśioney.

Et ingressus Angelus ad eam dixit. Aue gratia plena *Lucæ* 1.

WRorok ś. Hieremiaß. Słucháczę w Pánu Bogu mili/ obaczywßy wysokie táiemnice wćielenia Syná Bożego/ ktore mu Pan Bog był obiáwił/ od rádośći wielkiey záwołał. Nouum fecit Dominus super terram, fæmina circumdabit virum. Nowa záiste rzecz Pan Bog ná świećie vczynił/ y nigdy ießcze niesłycháná miedzy ludźmi/ że ták vrádźił w konsystorzu swoim niebieskim/ iż Pánná iedná ma w żywoćie swoim zámknąc mężá doskonáłego. To iest/ iż Chrystus Pan wćieliwßy śie w żywot przeczystey Pánny/ był záraz przy poczęćiu swoim ták doskonáłym ná duszy/ y ná rozumie/ iáko był doskonáłym w męskim wieku kiedy zbáwienie násze odpráwował. Do tego nowa rzecz Pan Bog vczynił/ iż fæmina, to iest/ náturá násza ludzka vłomna/ circumdedit virum, okryłá tym ćiáłem śmiertelnym/ Bostwo Stworce swoiego. Tey tedy rzeczy ták niesłycháney od początku świátá przypátruiąc śię/ trzy osobliwie nowiny z słow Anyelskich/ ktore dźiśia mowił do Naświętßey Pánny. Aue gratia plena, vważáć będźiemy.

Iere. 31.

Pierwßa ná świećie nowiná/ iż świát będąc pełen złośći/ pełen grzechow/ obaczył też dźiśia osobę pełną łáski wßelákiey/ do ktorey Anyoł mowi. Aue gratia plena.

Trzy nowiny świátu przez Archányołá Gábryelá oznáymione.

Druga nowiná/ iż Pan Bog dla grzechow náßych dáleko od nas oddáliwßy śię/ posyła dźiśia przez Anyołá wesołe poselstwo do Pánny Naświętßey/ iż iest Dominus tecum, z ktorym ty będźieß miáłá wielką familiaritatem, ábo z towárzyßenie.

Trzećia nowiná niesłycháná/ iż

świát bedąc zá przeſtepſtwo pierwßych rodźicow náßych wßytek w przeklectwie/ teraz widźi Pánne táką ktorey Anyoł powiáda. Benedicta tu in mulieribus.

S.Th. Opuſc. 4 de Salu Angel.

Tym trzemá nowinom przypátruiąc ſie Doktor Anyelſki Tomaß ś. dźiwuie ſie bárzo/ czemu Anyoł kłánia ſie Pánnie Máryey y pozdrawia one/ gdyż dáleko przyſtoyniey było/ áby my ludźie/ y Pánná Naświetßa/ kłániáłá ſie Anyołowi/ y onego pozdrawiáłá/ iáko czynił Abráhám/ Tobiaß/ Jákob/ y inßy Pátryárchowie. Bo oni nas przechodzą.

Czym Anyołowie ſą zacnieyßy nád ludźie

Naprzod zacnośćią natury, gdyż oni ſą duchowie/ á my ćiáło ſkáźitelne: oni ſą nieśmiertelni/ á my ießcze śmiertelnośći podlegli. *Potym przechodzą nas towárzyſtwem z Pánem Bogiem,* bo ná tego twarz vſtáwnie pátrzą/ temu ſłużą/ á myśmy ießcze dáleko od Páná Bogá. *Nakoniec przechodzą nas zacnośćią chwały niebieſkiey,* ktorey z Pánem Bogiem záżywáią/ y w niey ſie vſtáwnie weſelą/ á myśmy ießcze ná nie nie zárobili; y wież to Pan Bog iáko kto zárobi ná nie/ y ieśli ſie tám doſtánie.

Vpátruiąc iednák te ſłowá Hieremiáßowe. Nouum fecit Dominus ſuper terram, nie dármo powiedźiáne/ táką rezolucyą dáie/ że nie máß dźiwu żadnego/ że ſie Archányoł kłánia Pánnie Naświetßey/ lubo to wielka nowiná ſtáłá ſie ná świećie od Páná Bogá zrządzona/ iż oná trzemá ſpoſobámi dáleko przechodźi wßytkie chory Anyelſkie. *Náprzod,* plenitudine gratiæ, ktora dáleko wiekßa w niey byłá/ niż w ktorych z chorow Archányelſkich/ co ſam Gábryel wyznawa mowiąc. Aue gratia plena. Druga/ że przechodźi Anyoły Familiaritate Dei, złączeniem ſie y z towárzyßeniem z P. Bogiem/ dla czego iey Anyoł mowi. Dominus tecum. A trzećia/ że wßytkie Anyoły przechodźi Puritate caſtitatis, y dla tego iey mowi. Benedicta tu in mulieribus.

Czemu Anyoł kłánia ſie P. Naświetßey, á nie Pánna Anyołowi.

Káżda tedy z tych trzech nowin ma w ſobie zákryte táiemnice/ y trudnośći niepoiete/ dla tegoż o nich ná teráźnieyßym kazániu/ nie według wielkośći rzeczy/ ále według miáłkośći dowćipu ludzkie mowić bedźiemy. Dignare me laudare te virgo ſacrata

PIERWSZA CZĘSC

Iáko pierwſza z tąd nowiná ſtáłá ſię świátu wſzytkiemu, gdy Anyoł pozdrowił Pánnę Naświętſzą, powiádáiąc iey iż ieſteś łáſki Bożey pełná.

Czemu Anyoł pozdrawiáiąc Pánnę Naświetßa powiáda iey, że ieſt łáſki Bożey pełná.

PRzypátruiąc ſie tedy tey nowinie ktorą Jeremiaß ś. powiedźiał Nouum fecit Dominus ſuper teram, mogłby kto ſłußnie ſpytáć/ czemu kośćioł ś. Naświetßą Pánne zowie/ Regina Angelorũ, y czemu iey w dźiśieyßey Ewángeliey mowi. Gratia plena. Bo ná ten czás gdy ią Anyoł pozdrawiał/ Anyołowie wßyſcy iuż byli w oney oyczyznie niebieſkiey/ á Pánná Naświetßa ießcze tu ná źiemi/ in hac valle lachrymarũ. Oni in termino ad quem, á Pánná Naświetßa in termino à quo. Odpowiáda iednák Doktor Anyelſki Thomaß ś. Iż Pánná Naświetßa/ bedąc tu ná źiemi dáleko wiekßą łáſke miáłá/ niż nayrwyżßy z Anyołow/ y dla tego ſie iey Anyołowie wßyſcy kłániáią/ iáko Mátce Bożey/ iáko Krolowey ſwoiey/

tey/ ktorey żywot był świątobliwy/ mowią Definitiones Cisterciensium, á godność nieoszácowána/ vita inclyta, immensa dignitas. Dla czego? dla tego mowi ś. Epiphánius/ iż záraz przy poczęćiu swoim otrzymáła byłá łáskę niezmierną/ nie oszácowáną: Nie ták iáko ią otrzymáli Anyołowie/ iáko Pátryárchowie śś. iáko inszy wybráni Páńscy/ ále dáleko doskonálszym sposobem; y dla tego iednym słowem záwierá Epiphánius ś. rzecz swoię. Gratia sanctæ virginitatis est immēsa. A Seráphicus Doktor Bonáwenturá ś. nie mogąc wyrázić tymi słowy Grandissima, rarissima, excellentissima, boby vymował zacności Naświętszey Pánny/ ále rzekł. Tu immensissima Mater capacior es cælo.

Łáská Páńska mowi ś. Thomasz bywa dáná od Páná Bogá ná to/ aby człowiek nią podpomożony/ czynił postępki dobre/ świątobliwe/ á zátym wystrzegał się grzechu. Ad bonum operādum, & ad euitandum malum. Naświętsza Pánná ták byłá nápełniona łáską Bożą záraz przy poczęćiu/ iż iey wszytkie cnoty/ ktore czyniłá/ były doskonálsze nád wszytkie śś. poświęcone iesscze w żywoćie máćierzyńskim/ iáki był Jeremiasz Prorok/ y Jan ś. Krzćićiel; nád wszytkie wybráne śś. od początku świátá/ y nád pierwsze rodźice násze stworzone in originali iustitia w Ráiu. Ipsa enim omnia opera virtutum exercuit, mowi ś. Thomasz/ á od grzechu wszelkiego ták byłá dáleká/ że żadney zmázy y ná duszy y ná ćiele nie miáłá. A dla tego ią oblubieniec niebieski chwali/ dźiwuiąc się iáko niepokaláná byłá we wszytkich postępkach swoich. Quam pulchri sunt gressus tui in calceamentis filia Principis? Nie chwali od głowy/ bo tá byłá nápełniona dárámi Duchá ś. ále chwali od nog/ że nie chodźiły po drogách nieprawośći/ że były przybráne in calceamenta, to iest/ w vśmierzenie wszytkich zmysłow/ w pokorę/ w czystość/ w skromność/ w podłe rozumienie o sobie; A ták się też przed Pánem Bogiem chlubił Dawid. Non ambulaui in magnis, neque in mirabilibus super me. Nie chodźiłem ia wysoko rozumieiąc o sobie/ nie czyniłem nic pysznie/ ábymi się mieli ludźie dźiwowáć/ iáko dźikiemu mężowi iákiemu/ álem się w pokorze záwsze kochał/ nic o sobie wysokiego nie trzymaiąc.

Cant. 4. Czemu Duch ś. chwali chodzenie Pánny Máryey, w trzewikách.

Cássyodorus mowi. Calceamenta ex mortuis fiunt animalibus. Kiedy duszá vmartwia swoie námiętnośći/ powśćiąga pożądliwośći/ chćiwość trzyma ná wodzy pilno/ tedy w ten czás pulchri sunt gressus eius. A Naświętsza Pánná nie tylko przez dar łáski niebieskiey/ vmartwione miáłá wszytkie żądze ćielesne/ ále ták iesscze miłośćią Bożą pałáłá/ iż z dusze iey przenaświętszey zlewáły się dáry niebieskie y ná ćiáło/ dla ktorych godna zostáłá być mátką Syná Bożego. Quia in corde eius amor Spiritus Sancti singulariter ardebat, ideo in carne eius mirabilia faciebat in tantum, vt de ea nasceretur Deus & Homo, mowi Richárdus Wiktorinus/ y dla tego iey Anyoł przyznawa/ iż iesteś Gratia plena, iesteś Regina Angelorum. A to iest pierwszy cud/ y pierwsza nowiná ná świećie/ iż Pánná błogosłáwiona byłá pełna łáski Boskiey/ gdy świát wszytek pełen był grzechow/ pełen nieprawośći.

Co znácza trzewiki wpiśmie ś.

Theologowie powiádáią / iż zupełność łáski Boskiey troiáko się ma rozumieć w ludźiách. Naprzod Chrystus Pan iáko źrzodło łáski wszelákiey miał w sobie/ Plenitudinem gratiæ summam intensiuè & extensiuè, iáko człowiek w náturze nászey ludzkiey/ od Bogá Oycá naydoskonálszym sposobem dárámi niebieskimi nápełniony; ktorymi nie tylko sam iáko głowá wybránych świętych wszytkich był przyozdobiony ná duszy: ále też wszytkim wiernym swoim onych vżyczał/ y káżdemu według potrzeby & capacitatis illius onymi nápełniał. A z tąd o nim mowimy. De plenitudine eius omnes accipimus, iż wszytkie łáski niebieskie ktore w sobie mamy z zupełnośći Páná Chrystusowey/ iáko z źrzodłá łásk wszytkich/ bierzemy.

Troiáka łáski Bożey pełność w piśmie ś. nayduie się.

Máią potym święći Páńscy zupełność łáski Boskiey w sobie dostáteczną do ich stanu y vrzędu/ ná ktory wystáwieni byli należącą/ ktorą zowiemy Plenitudinem sufficientiæ & abundantiæ, iż zupełnie y według kondy-

cyey sobie náznáczoney spráwowáć się w łásce Bożey mogli. A ták mowimy o Szczepánie ś. iżbył plen⁹ gratia. tákże o Janie ś. Krześćićielu/ y o Apostołách śś. iż byli pleni vel repleti Spiritu sancto, vnusquisque iuxta ministeriū ad quod á Deo destinabatur.

Iacobus Marchatius Lection. 11 pro festo Annunt. B. V. M.

A nákoniec trzecia zupełność iest łáski w Naświętszey Pánnie/ ktora przechodzi wszytkie święte Boże/ y Anyelskie chory. A te zowiemy Plenitudinem specialis prærogatiuæ. Rácya tego dáie ś. Thomasz táka. Quia vnicuique à Deo datur gratia secundùm dignitatem ad quam eligitur; prædestinatus Filius Dei, & omnium Sanctificator habuit plenitudinem gratiæ sibi propriam, quæ redundaret in omnes. Maria verò electa ad dignitatem Matris, obtinuit tātam plenitudinem gratiæ. vt esset propinquissima gratiæ Auctoris, ita quod eum, qui est plenus omni gratia in se reciperet, & eum pariendo quodammodo ad omnes deriuaret.

S. Th. 3. par. q. 27 art. 5.

Że tedy miáłá w sobie Pánna Naświętsza zupełność łáski Boskiey/ iáko Mátká Boża/ nie dźiw że o sobie mowiłá. In me gratia omnis viæ & veritatis, in me omnis spes vitæ, & virtutis. Transite ad me omnes, qui concupiscitis me, & à generationibus meis implemini. Abowiem miáłá w żywoćie swoim źrzodło łáski wszelákiey Chrystusá Jezusá/ z ktorym iáko z synem swoim kochánym/ w spolney miłośći żyiąc/ vdźielá wszytkim wiernym y wybránym Páńskim dárow tych niebieskich y łáski/ iákoby zárownie z nim rozdáiąc. Co szerzey wykłádáiąc święty ieden Pátryárchá Wenecki/ ták mowi. Magna profectò Mariæ fuit gratia, exuberans & completa. quæ cælis dedit gloriam, terris Deum, gaudiū præstitit Angelis, sæculoq; pacē refudit, vitijs finem imposuit, fidem gentes docuit. Quomodo non est Maria iuxta Gabrielis oraculum plena gratia, quæ effecta est Mater Dei, Paradisi scala, ianua cæli, interuentrix mundi, dæmonum fuga, peccatorum spes, Dei & hominum verissima Mediatrix.

Eccl. 24.

Laur. Iustinian. serm. de Annunt.

Że tedy táka y ták zacna Pánna Anyoł ná świećie ználazł/ y miedzy ludźmi grzesznymi pełna łáski Bożey/ nam dźiś vkazał/ niewypowiedźiána záiste świátu wszytkiemu nowine przyniosł.

Wtora Częsc

Iáko oddaliwszy się od nas P. Bog dla grzechow nászych, obiecuie się znowu przez Anyołá z towárzyszyć z námi, á to względem Pánny Naświętszey, ktorey záraz sstał się przytomnym.

Druga nowiná iest ná świećie/ iż náláźłá się táka persona miedzy ludźmi/ á iescze miedzy płćia biáłogłowską/ że icy z niebá powiedźiano Dominus tecum, ktory dla grzechow nászych dáleko był oddalił się od nas. A z Anyołámi iáko z sługámi swoimi poczynał sobie/ á z Naświetszą Pánną/ iáko z Mátką swoią kocháną. Cum Angelis tanquam Dominus, cum Maria tanquam Filius, mowi Thomasz ś. bo z Anyołow

Iako Pan był z Naświetszą Panną Máryą nátym

millia

millia millium miniſtrabant ei. A z Mátką ſwoią poczynał iáko ſyn właſny. Et erat ſubiectus illi.

Z kąd káżdy łatwie pozna/ iż byłá in familiaritate diuina. Bo Anyoł iey powiedźiał w dźiśieyſzey Ewángeliey/ że będźie Pan z tobą. Ideoq; & quod naſcetur ex te Sanctum, vocabitur filius Dei. Nie mowi że będźie názwány ſynem twoim/ ále ſynem Bożym; áby pokazał/ iż Pánna Naświetſza ieſt in familiaritate cum Deo, y ten ſyn ktorego oná zrodźi/ vocabitur filius Dei, ktory według powieśći Páwłá ś. Exinaniuit ſemetipſum formam ſerui accipiens, á iednákże ieſt Synem Naywyżſzego. Et filius Altiſſimi vocabitur. O ktorym ſam Oćiec niebieſki dáie ſwoie świádectwo. Hic eſt filius meus dilectus, in quo mihi benè complacui. A dla tegoż Anyoł/ nie kontentował ſię raz powiedźieć o nim/ że będźie ſynem Bożym názwánym/ ále y drugi raz przydał. Ecce concipies & paries, & vocabitur filius Altiſſimi.

Trzy rzeczy tu vważáią Doktorowie ss. Naprzod/ oſobę ktora poczęłá. Druga/ ſpoſob poczęćia. A trzećia/ oſobę ktora porodźiłá. Oſobá ktora poczęłá/ ieſt Pánna Naświetſza/ bo ták mowi Ewángeliſtá/ & nomen Virginis Maria. A to słowo Márya/ więcey ma w ſobie táiemnic/ niż chárákterow/ więcey interpretácyi/ niżeli liter.

Co znáczy to słowo Mária.

Jedni mowią/ że to słowo Márya/ rozumie ſię z Żydowſkiego Sublimata, y dla tego Kośćioł o niey śpiewá. Exaltata eſt ſancta Dei Genitrix ſuper choros Angelorum ad cæleſtia Regna, to ták Angelus Caninius. S. Hieronym zás powiáda/ że to słowo Márya/ znáczy z Ethymologiey Żydowſkiey Illuminans. A dla tego Kośćioł o niey śpiewa. Cuius vita inclyta cunctas illuſtrat Eccleſias, bo iáko słońce promieniámi łáſki ſwoiey oświeca duſze nabożne/ áby powſtáły z grzechu/ á nie leżáły w ćiemnośći śmierći. Swiety Thomaſz záśię powiáda/ że z Syryáckiego iezyká Márya/ znáczy Krolowa. A dla tego ią Kośćioł zowie Regina Angelorum. S. Bernat y Venerabilis Beda powiádáią/ że znáczy gwiazdę morſką. A przeto iey Kośćioł śpiewa Aue maris ſtella. Drudzy ią zás zowią Mare gratiarum, iż w niey iáko w morzu nieprzebrána wodá/ ták nieprzeliczone łáſki y dáry Duchá ś. Z kąd Albertus Magnus powiedźiáł. Congregationes aquarũ appellauit Maria: Congregationes gratiarum appellauit MARIA. Co y święty Bonáwenturá potwierdźił mowiąc ná one słowá Eccleſiaſteſowe. Omnia flumina intrant in mare, & mare non redundat, że też y ná Pánnę Naświetſzą ſpływáią łáſki wſzytkie niebieſkie/ iáko do morza rzeki/ á oná ich vżycza zá łáſką ſyná ſwoiego kochánego ludźiom świątobliwym/ y grzeſznikom vćiekáiącym ſię do śiebie. mowi tedy. Omnia flumina intrant in mare, dum omnia chariſmata Sãctorum, intrant in Mariam. flumẽ gratiæ Angelorum, flumem gratiæ Patriarcharum, flumen gratiæ Apoſtolorum, flumen gratiæ Martyrum, flumen gratiæ Confeſſorum & Virginum intrant in Mariam. A dla tego to powiáda o ſobie. In plenitudine Sanctorum detentio mea. A Heſichius Hieroſolimitánus kończąc mowi. Iſte cognominat eam matrem lucis, ille ſtellã vitæ; alius Dei thronum appellat, alius templum maius cælo, &c. iednák Pánna Naświetſza/ dla tego towárzyſtwá ktore miáłá z Bogiem/ przechodźi te wſzytkie tytuły/ y wſzytkie zacnośći Anyelſkie.

Lib. de Nouo Testamẽ l. de nominibus Hebræis.

Alb. Magnus ſuper Miſſus.

S. Bònauen. in Spec. virgin. c. 2.

Ecclesi. cap. 1.

Spoſob zás poczęćia iey/ á to máćie opiſány w tey Ewángeliey dźiśieyſzey. Spiritus S. ſuperueniet in te, & virtus Altiſſimi obumbrabit tibi. Abowiem inśi SS. ledwo ták czyſte duſze mieli/ áby w nich gośćiem tylko mogł być Duch ś. In cæteris vix Spiritus Sancti receptaculum fit, mowi Niſſenus ś. A Pánna Naświetſza ták byłá czyſta/ y ná duſzy y ná ćiele/ iż ią Kośćioł ś. zowie Habitaculum Spiritus S. y łożnica Chryſtuſá Jezuſá.

Zkad to słowo Sanctus vrosło, v Láćinnikow.

Co z ſtrony tey perſony ktora w żywoćie ſwoim poczęłá mowi Anyoł/ & quod naſcetur ex te Sanctum, vocabitur filius Dei. Henrycus Stephanus/ iż to słowo Sanctus, Láćinnicy wźięli od źiela iednego Segmen rzeczonego/ ktore bez naśienia rośćie/ dla te-

go ie Festus zowie/ herba pura sine semine crescens. A kiedy Konsul powiáda Rzymski wypráwiał kiedy posły ná tráktowánie pokoiu z nieprzyiaćielem/ tedy tego źiela nárwawszy garść/ dawał onym Kommissarzom Populi Romani mowiac do nich/ in facie Senatus, ábyśćie sie ták puri & incorrupti záchowáli ná tráktatách/ żebyśćie sie do nas wroćili Sancti & mundi iáko to źiele ktore z reku moich bierzećie.

Chrystus Pan ná to był z niebá przyszedł/ áby był záwárł pokoy miedzy Bogiem Oycem/ y miedzy ludźmi grzesznymi; przetoż mu Duch ś. zgotował mieszkánie w żywoćie Przenaczystszey Pánny/ iż iáko źiołko Segmé bez naśienia z niey sie vrodźił/ sine semine virili: y dla tego był názwány Altissimi filius.

A tákowego Syná Pánná Naświetsza zrodźiwszy/ kiedy go wychowáłá/ y lat trzydźieśći y pułczwártá z nim ná świećie żyłá/ iáko byłá domicilium Duchá ś. cælo ipso præstantius, ták że y familiaritate Dei, wszytkie chory Anyelskie przechodźiłá. Przetoż słusznie Ieremiasz ś. powiedźiał. Nouum fecit Dominus super terram, stworzył táką Pánnę ná świećie/ ktora w towárzystwie z Bogiem swoim żyie/ y słyszy dźiśia od Anyołá poćieszną nowinę Dominus tecum.

TRZECIA CZĘSC

Iáko między grzesznymi białogłowámi wielka nowiná ziáwiłá się, Pánná błogosłáwiona.

Czemu Pánná Naświetsza iest názwána błogosłáwiona miedzy białymi głowámi.

Trzećia nowiná ná świećie/ iż miedzy wszytkimi białogłowámi/ ktore dla nieposłuszeństwá mátki naszey Ewy podlegáły przeklectwu/ podlegáły boleśćiom przy rodzeniu dźiatek/ podlegáły wszytkim vtrapieniom tego świátá/ ktore grzech zá sobą poćiagał/ nálazłá sie táka Pánná/ ktorey powiedźiano z niebá. Benedicta tu in mulieribus, bo czystośćia przechodźisz/ nie tylko Pánny wszytkie ná świećie/ dla czego ćie zowia Regina Virginum, ále też y wszytkie Duchy niebieskie/ dla czego iesteś Regina Angelorum.

Iáko tym błogosłáwieństwem przechodźiłá wszytkie Oyce świete stárego Zakonu.

Vmieráiac Iákob Pátryárchá dał był synowi swemu kochánemu błogosłáwieństwo tákie. Omnipotens benedicet tibi benedictionibus cæli desuper benedictionibus abyssi iacentis deorsum, benedictionibus vberum & ventris. Anyoł Páński/ kiedy powiedźiał Naświetszey Pánnie Benedicta tu in mulieribus, záwárł wszytkie te błogosłáwieństwá w iednym słowie/ co Iákob długa orácyą práwił do syná. Bo co on dáie błogosłáwieństwo Iozephowi z niebá/ z kad pochodźi wszytko oświecenie rozumu naszego/ y Anyelskiego/ to miáłá Naświetsza Pánná doskonálszym sposobem/ bedac pełna łáski przy poczećiu swoim/ przy porodzeniu swoim/ y przez wszytek czás żywotá swoiego; y przy dokonániu wieku swego/ żadnego grzechu ná sobie/ áni vczynkowego/ áni pirworodnego nie máiac. A dla tegoż o niey ták Chryzostom świety w Liturgiey swoiey śpiewa. Vere dignum est glorificare Deiparam, & semper beatissimam, & penitus incontaminatam Matrem Dei nostri, honoratiorem Cherubin, & gloriosiorem incomparabiliter Seraphin.

Co zás dáie błogosłáwieństwo Iákob Pátryárchá z głebokośći otchłáni

lejących pod námi/ to iest/ aby był ták błogosłáwiony/ iáko świeći Pátryárchowie y Prorocy będący w otchłániách ná łonie Abráhámowym; to Pánná Naświętsza wszytkich tych świątobliwość swymi cnotámi przewyższáłá/ nád wszytkich tych większe łáski z niebá miáłá/ ábowiem byłá pura & quantum ad culpam, & quantum ad pœnam, mowi Doktor Anyelski Thomasz ś. A dla tegoż oná stárłá nogámi swymi y zdeptáłá głowę smoká piekielnego/ ktory przez grzech Oycow świętych wpráwił był do tey kluzy piekielney.

Miáłá nákoniec Pánná Przenaświętsza błogosłáwieństwo & de benedictionibus vberum & vuluæ, ábowiem nád wszytkie mátki/ ktore porodźiwszy syny swoie piersiámi ie kármiły/ większa miáłá prærogátywę pánieństwá/ y porodźiłá bez bolu wszelkiego w pánieństwie/ y po porodzeniu pánną czystą zostáłá. Błogosłáwiona tedy między niewiástámi/ błogosłáwiona między Anyołámi/ ktorzy ią chorámi swoimi nieprzestáiąc/ iáko mátkę Bożą czczą/ y pozdrawiáią tymi słowy Archányelskimi. Aue gratia plena, Dominus tecum, Benedicta tu in mulieribus.

Auerroes l. 3. de Anima.

O Aristotelesie nápisał Auerroes/ dźiwuiąc się wielkiemu rozumowi iego. Creditur quod iste homo fuit regula in natura, quam natura inuenit ad demõstrandam vltimam perfectionem in scientia totius naturæ. Naświętsza Pánná gdy byłá mieszkániem Duchá ś. wszytkiey mądrośći niebieskiey skárby nosiłá w żywoćie swoim Chrystusá Jezusá; byłá tedy nie tylko regułą nátury/ y doskonáłośćią náuk y mądrośći świátá tego; cudowliskiem niewidánym między Anyołámi/ byłá exemplarzem wszytkich cnot y pobożnośći ná ziemi/ byłá Speculum iustitiæ, ták Duchom wszytkim błogosłáwionym/ iáko y nam ludziom grzesznym.

S. Bern. ser. de Assumptio.

Prætiosum munus terra nostra direxit in cælum, mowi Bernat ś. vt dando, & accipiendo amicitiarũ fælici fœdere copularentur humana diuinis, terrena cælestibus. Wielkisimy vpominek dáli niebu/ Mátkę Bogá naywyższego z nátury nászey wybráną: to wielka nowiná/ powiáda Izáiasz/ bo tám iesżcze podłość ćiáłá nászego/ miż się Syn Boży národźić raczył/ nigdy nie postáłá. Nácożesmy ią tám wypráwili? Vt dando & accipiendo copularentur humana diuinis, aby wziąwszy ták wiele łáski z niebá sámá/ nam też iey vżyczáłá potym/ y przyczyniáłá się zá námi do syná swoiego iedynego/ y ták iákoby pákta iákie záwárszy między Bogiem y rozrożnionym narodem ludzkim/ złączyłá łáskę niebieską z námi/ á nas do chwały wiekuistey swą intercessyą wprowádźiłá.

W káżdey potrzebie nászey mamy się o rátunek vćiekáć do Náświętszey Mátki Bożey.

A dla tegoż dáley Bernat ś. o niey pisząc/ mowi. Respice stellam, voca Mariam. Grzeszny człowiecze/ ktory toniesz ná morzu tego świátá/ poyźrzyi ná tę gwiazdę iutrzenną/ á mow z Anyołem Aue Maria. Abowiem gdy się iey pilno przypátrzysz/ mowi tenże Bernat ś. wszytkie rátunki w Máryey vpátrzysz/ wszytkie godnośći w niey obaczysz/ wszytkie łáski przez nię otrzymasz. Si Mariam diligenter inspicias, nil honoris, nil est virtutis, nil gloriæ, quod ex ipsa non splendeat. Záczym y plenitudinæ gratiæ przechodźi Anyoły/ y Archányoły/ y familiaritate Dei, wszytkie Cherubiny y Seráphiny/ y puritate animæ atq; corporis wszytkie Duchy błogosłáwione/ ktorych iest Pánią y Krolową niebieskiego Ráiu.

Do niey się tedy vćieczmy/ á z kośćiołem ś. przywitaymy ią dźiśia. Aue Regina cælorum. Aue Domina Angelorum. Salue radix salue porta, ex qua mundo lux est orta. A iáko iesteś super omnes speciosa & valde decora, ták też nam v syná twoiego/ ktory iest candidus & rubicundus electus ex millibus, vpros tu ná tym świećie grzechow odpuszczenie/ á po śmierći wieczny żywot/ y wieczną rádość/ Amen.

KAZANIE WTORE

O Pozdrawianiu codźiennym Naświętſzey Pánny Maryey.

Aue gratia plena, Dominus tecum. *Lucæ 1.*

Chryſt° P. ſſtał ſie człowiekiem w żywoćie Pánieńſkim, ſkoro wyrzekłá to słowko Fiat.

Kiedy Archányoł Gábryel/ zwiáſtował Naświetſzey Pánnie/ iż miáłá być Mátką Syná Bożego/ Chrześćiánie moi/ tedy ia pozdrowił wſzedſzy do iey domku/ tákowymi słowy. Aue gratia plena, Dominus tecum.Ráduy ſie y weſel ſie Pánno łáſki Bożey pełna/ ábowiem Pan ieſt z tobą.

A Pánná Legácyey wyſłuchawſzy/ odpowiedźiáłá. Ecce Ancilla Domini, fiat mihi ſecundum verbũ tuum. Atom ia ſłużebnicá Páńſka/ niech ſie dźieie wola Páná Bogá moiego zemną/ według słow twoich.

Pſal. 18

A ták ſkoro to wyrzekłá/ álić Słowo ono przedwieczne Exultauit vt gigas ad curandam viam, y wyſzedſzy z łoná Oycá ſwoiego/ à ſummo cælo egreſſio eius, ſtáło ſie ćiáłem w żywoćie Przenaświetſzey Pánny/ ktora wſkok potym ſzedſzy do Elżbiety ś. powinney ſwoiey/ powiedźiáłá iey/ że ex hoc beatam me dicent omnes generationes.

Ná dźiśieyſzym tedy kazániu łáſkom wáſzym krotko powiem. Czemu Naświetſzą Pánnę pozdrawiamy mowiąc. Zdrowáś Márya łáſki pełna. A czemu ią wſzytkie narody zowią błogosłáwioną?

A to zá pomocą tego ſámego/ o ktorym oná powiedźiáłá. Fecit mihi magna qui potẽs eſt & ſanctũ nomẽ ei⁹.

Pierwsza Część

Dla czego Pánnę Máryą słowy Anyelſkimi co dźień pozdrawiamy.

Serm. 1 Dom. 1. Epiph.

Wincenty ś. opiſuiąc weſele w Kánie Gáliley ſkiey / powiáda/ że też tám byłá záproſzona Pánná Márya z Synem ſwoim/ nie tylko dla tego/ że byłá Pánu młodemu Janowi ś. Ewángeliśćie/ ktory ſie to żenił tám w ten czás/ ze krwi powinna. Ale też y dla tego/ że ią wſzyſcy w okolicy mieli zá świętą: y dla tego/ zá iedno ſobie błogosłáwieńſtwo być rozumieli/ gdyby byłá bytnośćią ſwoią ákt támten małżeńſki przyozdobiłá. Quia ab omnibus reputabatur ſancta: ideo ſponſus, & amici eius reputabant ſe beatos, ſi ipſa eſſet in nuptiis eorum.

Dla czego Pánna Naświetſza byłá zápro ſzona ná weſele do Kany Gálileyſkiey.

Náwet y ſám Jozeph/ małżonek mniemány Naświetſzey Pánny/ ták ia miał/

ia miał zá świeta/ iż nie śmiał y ná twarz iey świeta bespiecznie weyźrzeć w ieonym domku z nia mieszkaiac. Quandiu Maria tenuit Christum in vtero, fulgebat vultus eius quadam glorifica charitate, vt Ioseph non posset aspicere in eam, sicut nõ possumus solem intueri.

Vincentius ibid.

Z kadże tá iásność/ z kad tá świątobliwość ták wielka Pánnie Naświetszey przyszłá? Z tad że byłá łáski pełná/ ták przy poczećiu swoim/ iáko y przy poczećiu Syná Bożego w żywoćie swoim.

A tá łáská ták wielka z kad? z tad/ że miáłá Bogá sobie záwsze przytomnego/ iáko iey dźiś Anyoł powiedźiał. Dominus tecum. to iest/ ten Qui te possedit ab initio, hodie in vterum tuum descendit.

A łáská zás wszelka z niebá do nas przychodźi/ przez Páná Iezusá Chrystusá/ iáko Páweł ś. świadczy. Per quem accepimus gratiam. A w tymże liśćie do Rzymian w Rozdźiale śiodmym mowi. Gratia Dei per Iesum Christum, A dla tego Kośćioł ś. o cokolwiek Páná Bogá prośi/ záwsze modlitwy swoie kończy tymi słowy. Per Christum Dominum nostrum. Jákoby wyznawáiac to przed Pánem Bogiem/ iż my nie iesteśmy godni/ áby co ná prosbe násze vczynił/ ále vczyń ná przyczyne Syná twoiego Chrystusá Iezusá/ qui interpellat pro nobis, bo wszytkie łáski y dáry sa w reku iego.

Rom. 1.

Atoż/ kiedy pozdrawiamy Pánne Márya słowy Anyelskimi/ mowiac. Zdrowás Márya/ łáski pełna/ Pan z tobą; przyznawamy iey to/ iżeś iest łáski wszelkiey pełna/ bo masz sobie przytomnego záwsze Chrystusá Iezusá/ ktoregoś w żywoćie twoim nośiłá/ y nam ná świát zrodźiłá/ iáko owoc táki drogi wydáiac go z śiebie. Fructum salutiferum, mowi Thomasz ś. przez ktory owoc sstáło sie świátu zbáwienie.

In off. cor. Domini.

Nie dźiw tedy/ że Naświetszey Pánnie tákie imie dano Márya/ ktore wyraża ia być morzem iákimśi nie ogárnionym łáski niebieskiey/ do ktorego wszytkie rzeki z Ráiu płynace wpadáia/ to iest/ wszytkie roskoszy niebieskie/ wszytkie ozdoby/ wszytkie błogosłáwieństwá.

A dla tego to Ecclesiastes powiedźiał. Gratia sicut paradisus, Łáská niebieska iáko Ray/ bo w niey iáko w Ráiu/ ábo w niebie/ wszytkie roskoszy/ ktorych oko nie widźiało/ vcho nie słyszáło/ serce ludzkie pomyślić nie mogło.

Cap. 40

A ś. Bonáwenturá powiedźiał te słowá tłumácząc. Hæc gratia, videlicet gloriosissima Virgo Maria, fuit quasi paradisus. Czemuż ś. Bonáwenturo? Temu/ prawi/ iż Tanta gratiarum copia in Maria abundauit, vt etiam ipsa gratiosa Virgo, gratia quodammodo dici possit.

S. Bonauentura in spec. virg capite 13.

Przetoż co Chrystus Iezus o sobie/ przez Eccleziástá powiedźieć raczył. Ego quasi aquæ ductus exiui de paradiso. To ś. Rychárdus tłumácząc/ mowi. Exiui de paradiso, id est, de Virginis vtero, Z kad nie wyszedłbym był/ by nie byłá tá wola Oycá moiego. Do ktorego sam ták mowi przez Proroká. Extraxisti me de ventre. A druga tránslácya mowi. Auulsisti me. Z kad subtelnie bárzo Tertulliánus. Auulsisti, inquit, ex vtero: quid auellitur, nisi quod inhæret? quod infixum, innexum est ei, à quo, vt auferatur, auellitur?

Cap. 24

De laud. B.M. l. 1.

Psal. 21.

Tetull. de carne Christi.

O miłośći Bożey przećiwko narodowi nászemu ludzkiemu mowiac Zenon ś. ták nápisał. Tu Deum in hominem commutare potuisti, tu eũ breuiatũ paulisper à maiestatis suæ immensitate peregrinare fecisti, tu virginali carceri nouem mensibus relegasti. To ia słowá te tego vważáiac/ nie moge tego przyznáć/ áby żywot Pánny Naświetszey miał być więźieniem Pánu Iezusowi wćielonemu/ ponieważ o niey sam oblubieniec Iezus Chrystus w pieśniách Sálomonowych powiedźiał/ że oná iest ogrodem záwártym/ ogrodem pełnym wszelákich roskoszy. Hortus conclusus Soror mea sponsa, ideo appellatur hortus, quia vniuersæ deliciæ paradisi in ea affluxerunt, vbi fons emicuit nostræ redemptionis.

S. Zeno. ser. de fide, spe, & charitate.

Paschasius in c. 1. Matt.

Seneká ćiesząc Albiná/ zacnego Senatorá Rzymskiego/ iż nie słusznie vdány do Tyberyuszá Cesárzá/ był skázány ná więźienie/ ták do niego mowi ćiesząc go/ áby sie nie frásował. Siłá ludźi niewinnych więźienie ćierpiáło/

ále im to do dobrey sławy nic nieszkodźiło/ lecz owszem pomagáło/ że sie tym sámym niewinność ich y cnoty/ tym bárźiey tym czásom potomnym obiáśniły. A náwet y więźienia sáme z tąd swoię sławę wźięły/ iáko náprzykład Sokrates/ ktory carcerem intrauit, ignominiam ipso loco detracturus: neque enim poterant carceres videri, in quibus Socrates erat. Bo gdźiekolwiek Sokrates śiedźiał/ toby mieysce było od niego sławne/ ktorego postępki cnotliwe świátu wszytkiemu były iáwne.

Gdźie Bog iest, tám Ray iest y roskosz niebieska.

Coż rzeczemy o Chrystuśie Pánie Bogu nászym: ktory choćby też y do piekłá ostąpił ná mieszkánie/ tedyby tám Ray y niebo być muśiáło/ nie więźienie/ nie męki. A coż o żywoćie Pánny Naświetszey rzeczemy: ktora od niego iuż byłá dobrze przedtym ieszcze przy poczęćiu swoim w żywoćie máćierzyńskim łáskámi wszelkimi niebieskimi nápełniona/ pierwey niżeli w iey żywot Syn Boży wstąpić raczył. Słusznie tedy o niey Petrus Dámianus nápisał. Locum voluptatis vterum Mariæ intelligo, in quo cumulauit omnes delitias diuitiarum Deus.

Ser. 11.

Zátym ią też słusznie wszyscy Kátholicy słowy Anyelskimi pozdrawiamy. Aue gratia plena, quia Dominus tecum, fons nostræ redemptionis.

Czemu P. Naświętsza zowiemy błogosłáwiona miedzy niewiastami.

Lecz y to nie bez przyczyny/ dáley w tymże pozdrowieniu Pánny Naświetszey przydáiemy. Benedicta tu in mulieribus, bo ią Anyoł ták názwał/ iż żadney biáłeygłowie tákiey łáski Pan Bog ná świećie nie dał/ iáko oney. A potym też ią ták Elżbietá ś. názwáłá. Benedicta tu quæ credidisti, ábowiem ći zá to żeś vwierzyłá Anyołowi wielką łáskę vczynił/ ktory możny iest/ y święte imię iego/ gdy ćię obrał zá Mátkę sobie. A nákoniec iest błogosłáwiona miedzy niewiástámi/ bo przyiąwszy słowo ono przedwieczne w żywot swoy/ ták wysokie táiemnice Boskie poznáłá/ iż nie mogąc ich vsty wyrázić/ tym tylko záwárłá/ ex hoc beatam me dicent omnes generationes. Co Hugo ś. vważáiąc/ nápisał. Tali, ac tanta diuinitatis præsentia plena; quid viderit, aut quid senserit, quis dicere potest? Audacter pronuntio, quòd nec ipsa planè explicare potuit, quod capere potuit.

Hugo de S. Victore Tom. 1. super Magnif.

W T O R A C Z Ę S C

Dla czego wszytkie narody Pánnę Naświętszą Máryą zowią Błogosłáwioną.

Czemuby wszytkie narody Naświetszą Pánnę Máryą zwáły Błogosłáwioną: śiłá tego rácyi dáią rozmáići pismá ś. tłumácze/ y rozmáitych; ále nam dosyć będźie ná tey iedney/ gdy ią dobrze zrozumiemy.

To iest/ iż Pánná Naświetsza byłá niebem/ byłá domem/ byłá Thronem/ byłá Łożnicą/ byłá odpocznieniem Páná Jezusowym.

Co sstrony niebá. Powiádáią Łáćinnicy/ że cælum à cælando est dictum, dla tego/ iż czyni zasłonę/ iákoby miedzy námi y Pánem Bogiem. Extédens cælum sicut pellem, mowi Dawid ś. áby go nie widźiáło oko śmiertelne/ iáko iest Amictus lumine sicut vestimento. Ták/ że Naświetsza Pánná zákryłá byłá w żywoćie swoim Bogá/ y odźiáłá go ćiáłem ze krwie swo-

Psal. 103

swoiey przez Duchá ś. zrobionym: y dla tego iest názwána niebem/ y purpurą okrywáiącą Królá niebieskiego. Albertus Magnus ták to explikuie. Quando Deus fuit in vtero Virginis, ipsa virgo sibi cælorum Regnum fuit. Czemuż? temu/ powiáda Athánázy ś. iż gdźie Chrystus iest/ tám też niebo iest/ nam & stabulum visum est esse cælum in terra.

Albertus Magnus c. 36. super Missus.

D. Athã. apud Lip. Tom. 8. Decemb.

Pisze Plutárchus o Demetryuśie Królu Mácedońskim/ że kazał był sobie száte iedne gotowáć kosztowną bárzo/ ktoraby reprezentowáłá niebo/ máiąc ná sobie wszytkie Plánety/ y wszytkie biegi słoneczne wyháftowáne/ ktorey po tego śmierći żaden Krol nie mogł dokończyć dla sumptu wielkiego. choćiay że byli po nim odważni y wielcy Monárchowie. A mowi tám ták. Memoriæ proditum est, vestem quandam ad similitudinem astrorum fieri eius causa cæptam: superbum proculdubio, ac multi laboris multique temporis opus. Eam verò in ipsa permutatione rerum imperfectum, aiunt fuisse relictam; neminemque deinde Macædoniæ Regum, & si multi postea superbissimi fuerint, ea vti ausum esse.

Plut. in Demetr.

Naświetsza Pánná/ przyiąwszy słowo ono przedwieczne w żywot swoy przenaczystszy/ iáko do niebá iákiego/ odźiáłá ie ćiáłem śmiertelnym ze krwie swoiey spráwą Duchá ś. zrobionym: iáko száta iáka kosztowna; iáko ś. Epiphánius mowi. Purpura regia, quæ cæli terræque Regem induit. Ktora Bostwo swoie przyodźiawszy/ y od oczu ludzkich záslońiwszy/ wszelákiey roskoszy w żywoćie Pánieńskim/ iáko w niebie sámym/ ábo Ráiu niebieskim záżywał/ według świádectwá Rychárdá ś. ktory ták mowi. Benè paradisus virginis vterus fuit, quem Spiritus S. imò tota Trinitas, cuius opera ad extra inseparabilia, tanta gratiarum vbertate protudit, quod Dei filio factus est paradisus deliciarum, & hortus voluptatis; ineffabili etiã Trinitati complacuit habitare in ipso.

De laud. B. M.

Richard S. Laur. l. 12. de lau. B. M.

A że niebo iest/ iákoby pospolitym mieszkániem/ nie tylko Pánu Bogu sámemu/ ále y Anyołom iego świętym/ y wybránym wszytkim sługom Páńskim. Dla tegoż Naświetszą Pánnę zowiemy osobliwym domem Chrystusá Páná/ ktory iest mądrośćią Bogá Oycá swoiego. A o tey mądrośći ták Duch święty przez Sálomoná powiedźiał. Sapientia ædificauit sibi domum. A tym domem byłá Naświetsza Pánná. Ták mowi Rychárdus ś. Domus ista Beata virgo fuit.

Richard de S. vincent. lib. 2. de lau. B. M.

O Cyrusie Krolu Perskim powiádáią/ że miał páłac ták kosztowny/ iż w nim były pokoie drogimi kámieniámi sádzone ná podniebieniu we szczyre złoto/ słońce/ mieśiąc/ gwiazdy/ y wszytko niebo reprezentuiąc. Laquearia fulserunt auro subducta, gemmis & margaritis, eo ordine distinctis, vt totius cæli cursum, & siderum ordinem repræsentarint.

Maiol. Tõ. 3. Dier. Cani. de Maiestat. Rõ. coll. 2.

Chrystus Pan Krol nád krolmi/ miałże mieć podleyszy dom do mieszkánia swego/ to iest/ żywot Naświetszey Pánny? Nie grzeczyby to było/ dla tegoż ie pierwey niżeli się wćielić raczył/ przyozdobił dárámi niebieskimi/ y cnotámi rozmáitymi/ áby nie byłá podleysza nád niebo. A co owo Jeremiasz Prorok powiedźiał o Pánu Bogu. Cælum & terram ego impleo. To Rychárdus ś. rozumie być powiedźiano o Naświetszey Pánnie. Cælum & terram ego impleo, id est, Beatam Virginẽ, terram per naturam, & cælum per gratiam.

Hier. capite. 23.

Abowiem co o Pánu Bogu nászym pismo ś. mowi w stárym Zakonie. Cælum, & cæli cælorum te capere non possunt. To teraz w nowym kośćiele Chrystusowym Naświetszey Pánnie przyznawamy/ że ty iesteś Tẽplum sanctæ Trinitatis, ty iesteś Domus Sapientiæ. Czemu? Quia quẽ cæli capere non poterant, tuo gremio contulisti.

3 Reg. 8.

A dla tego też ieytych dni Wielkonocnych śpiewamy Antyphone Regina cæli lætare. Wesel się Krolowa niebieska/ bo tego nie mogą niebiosá ogárnąć/ ktoregoś ty żywotem swoim ogárnęłá/ y przez Ecclezyástá powiedźiáłáś. Gyrum cæli circuiui sola. Id est illum, qui claudit omnia, Christum scilicet, qui est gyrus ingyrabilis, circuiui in vtero meo.

Eccl. 24. Richar. S. Laur. de laude B. M. l. 7.

A że Monárchowie tego świátá/ nie kontentuią się być w domu przystoynym/ w pokoiu przyozdobionym/ ażby też tám mieli thron swoy y stolice ná máiestácie pod báldekinem postáwiona/ z ktoreyby iáko numina iákie edyktá swoie wydawáli. Tedy też y Chrystus Pan będąc Bogiem prawdziwym y krolem nád krolmi/ niechciał być bez thronu swego y tu ná ziemi/ lubo żył w pokorze y w vbostwie.

Isaiæ 66.

Bowiem iáko Bog/ ma stolice swoie niebo/ y tám thron iego mowi Izáiasz ś. Cælum sedes mea. A iáko człowiek miał tu ná ziemi zá thron y zá stolice Naświętszą Pánnę Máryą Mátkę swoię/ iáko mowi ś. Rychárdus. Maria est sedes Regis magni

Lib. 10. de lau. B. Mariæ.

Pisze Nicolaus Liranus o Kozdroásie krolu Perskim/ iż miał thron swoy wystáwiony kształtnie bárzo ná iednym słupie srebrnym/ perłámi kosztownymi y drogimi kámieńmi wyháftowány. Ná ktorym było wyrobione słońce/ miesiąc/ y gwiazdy z ich obrotámi subtelnie bárzo. Interlucentibus gemmis thronum extruxerat aureum, vbi solis quadrigam, & lunam, & stellarum imagines collocauerat.

Zonar.

A ieśliże ziemskiego Monárchy thron był podobny niebu/ co rozumiecie Chrześciánie moi/ ieśli Monárchy sámego niebá y ziemie/ nie miáłá być stolicą niebo/ ábo Naświętsza Mátká iego przybrána iáko niebo. Amicta sole, & Luna sub pedibus eius & stellæ duodecim in capite eius, iáko ią Jan ś. widział w obiáwieniu swoim.

Epiphan de laud. B M. ser. de Asſūp.

Z tąd ią też Doktorowie śś. powiádáią być Thronem podobnym niebu. Epiphánius ś. Dico enim illam esse cælum simul & Thronum, extendens enim sanctas vlnas Dominum portauit. A ś. Hildephonsus powiedział. Beatissima Virgo facta est thronus Dei, in cuius vtero veniens sapientia Dei patris, Verbum caro factum est, & habitauit in nobis.

A że człowiek nie może siedzieć ná thronie swoim/ y ná stolicy vstáwicznie/ ále z fátygowawszy się/ musi się też przechodzić/ musi się y położyć. Tedy Naświętsza Pánná byłá lektyką Chrystusá Jezusá/ kiedy się stał dla nas człowiekiem; bo iáko się ludzie y dla rekreácyey/ y dla vchronienia fátygi/ noszą w lektykách. Ták Chrystus Pan zostawszy się człowiekiem/ powiedział. Deliciæ meæ esse cum filiis hominum, y dla tego był dziewięć miesiecy noszony w żywocie Pánny Przenaświętszey/ iáko w lektyce iákiey/ á potym ná ręku iey/ gdy według człowieczeństwá fátygi chodzenia znieść nie mogł/ dzieciątkiem máłym będąc.

Co tedy Salomon w pieśniách swoich powiedział o lektyce swoiey. Lectulum Salomonis sexaginta ambiunt ex fortissimis Israel. To się słusznie rozumieć ma o Pánnie Naświętszey/ ktora byłá lektyką Páná Jezusową/ iáko stáry skryptor Aponius wykłada mowiąc. Hic lectulũ (Christus videlicet, de quo Lucas cap. 11. Plus quam Salomon) sibi fabricauit in Virgine Maria. Per sexaginta verò Angelorum ministeria demonstrantur.

Cant. 3.

Aponius lib. 5. in Cant.

A że y w lektyce noszący się/ z fátyguie człowiek/ y musi koniecznie potrzebowáć odpoczynku. Dla tegoż Chrystus Pan máiąc przyść ná świát/ pierwey sobie obrał zá odpoczynek Naświętszą Pánnę/ y przybrał ią we wszytkie dáry niebieskie/ y we wszytkie cnoty świątobliwe/ áby w niey miał przystoyny odpoczynek swoy/ kiedy się wcieli dla zbáwienia nászego. Do ktorego/ iáko nayprędzey áby był powstał/ nápominał go Dawid ś. niegdy. Surge Domine in requiem tuam.

Psal 131.

A tym odpoczynkiem/ ábo to łożnica do odpocznienia/ kto iest? Naświętsza Pánná Bogárodzicá/ o ktorey Chrysippus Presbyter powiedział. Tua enim requies est Virgo, & vterus tua requies, quia tibi cubile efficietur & habitatio.

Chrysip. de laude B. V. sermo. 1.

A ponieważ to dowodnie widzimy z pismá ś. y z náuki stárych Doktorow kościelnych/ iż naświętsza Pánná/ iescze od poczęcia swoiego w żywocie máćierzyńskim/ byłá pełna łáski wszelákiey niebieskiey. A potym dziś zá pozdrowieniem Anyelskim/ sámo źrzodło Chrystusá Jezusá w żywot swoy przenaświętszy przyięłá. Tedy to przyznáć musimy/ iż słusznie o sobie sámá

powie-

powiedźiáłá / ex hoc beatam me dicent omnes generationes.

Pozdrawiaymyż ią iáko nayczęśćiey tym pozdrowieniem Anyelskim. Aue Maria gratia plena, áby też nam wzdycháiącym do oney wiekuistey oyczyzny/ ziednáłá łáskę v syná swoiego kochánego/ y záprowádźiłá nas do niego do niebá/ ná on wieczny odpoczynek, ktorego on raczy z Mátką swoią/ y ze wszytkimi świetymi záżywáć/ w iedności z Oycem/ y Duchem ś. ktoremu niechay bedźie wieczna cześć y chwałá ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O weśołey nowinie dźiś przez Anyołá, ludzkiemu narodowi oznaymioney.

Missus est Angelus Gabriel à Deo in ciuitatem Galileæ, cui nomen Nazareth, ad Virginem. *Lucæ 1.*

Czytámy w piśmie ś. Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iż gdy byłá Sámárya oblężona od Syryiczykow/ y Ioram krol Izráelski był sam w onym zámknieniu wielkim głodem z ludem swoim śćiśniony/ tedy prosił Elizeuszá Proroká/ áby sie zá nim y zá ludem iego modlił do Páná Bogá/ áby go nie podawał w rece nieprzyiaćielá iego/ y ták wiele tyśiecy dusz niewinnych głodem nie zátracał. vczynił to Prorok/ y powiedźiał/ że iutro bedźiećie wolnymi od nieprzyiaćioł wászych/ y żywnośći bedźiećie mieli táką obfitość/ że iutro bedźie ná rynku korzec pszenice po groszu/ á ieczmienia pará korcy zá grosz.

4. Reg. cap. 7.

Przepuśćił tedy Pan Bog strách wielki w nocy ná Syryiczyki/ że vćiekli z obozu swoiego wszytko porzućiwszy/ mniemáiąc iż ich z zádu woyská iákieś zbroyne wielkie náiecháły/ náiete od krolá Izráelskiego. Ktory śiedząc w oblężeniu w mieśćie/ nic niewiedźiał coby sie dźiáło/ ále słysząc wrzask vćiekáiących/ rozumiał że sie ná niego do szturmu gotuią.

P. Bog nie przyiacioły swoie woiuie mieczá niedobywáiąc.

Lecz że zwyczay był v Żydow/ iż tredowátym nie godźiło sie w mieśćie mieszkáć miedzy ludźmi/ ieno zá miástem ná wygnániu. Tráfiło sie/ że też tám byli ná ten czás czterzey tredowáći pod murem ktorzy głodem śćiśnieni/ á wiedząc że im z miástá nic nie podáią iesć/ poszli do obozu nieprzyiaćielskiego z táką rezolucyą/ że ábo nas pozábiiáią/ to iednoż vczyni/ iákobyśmy też y tu pod murámi od głodu pozdycháli; ábo też nas záchowáią żywcem/ to iednákowoż nam ná wygnániu mieszkáć v nieprzyiaćielá/ iáko y tu w polu zá miástem.

Vbodzy nayodwáżnieyszy bywáią we wszelákich przypadkach bogáći nie ták

Gdy tedy do obozu nieprzyiaćielskiego przyszli/ y nie zástáli w namiotách nikogo; á wszytkiego dobrá dostátek; náiadszy sie tedy y nápiwszy sie/ nábráli srebrá y złotá/ y zákopáli ie w źiemi/ co rozumieli być sobie z potrzebe. A potym też poszli pod mury mieyskie/ y dáli znáć krolowi/ iż vstąpił nieprzyiaćiel wszytkiego odbieżawszy/; á idąc mowili do śiebie. Hodie dies boni nuntij est, venite eamus, & nuntiemus in aula Regis.

Czárt przeklety/ przywiodszy rodźice násze do grzechu/ obległ był świát wszytek/ y przywiodł do wielkiego głodu słowá Bożego/ że nikąd rátunku mieć nie mogł. Ale dźiś vstąpił od murow z swoimi Syryiczykámi/ ktoro Verbum æternum w żywot Naświetszey Pánny wćielić sie raczyło.

Dźiś według Psalmisty ś. po dług im nieurodzáiu ludźi spráwiedliwych. Valles abundauerunt frumento, & campi repleti sunt vbertate.

Psal 64. Ecclesię Catholicæ.

Cant. 7.

Dźiś żywot Naświetßey Pánny ſtał ſie iáko brog pßenice liliámi obtoczony. Venter tuus ſicut aceruus tritici vallatus lilijs. A ſámá P. Náświetßa iáko okret kupiecki/ ktory z zamorza zboże do Oyczyzny przynośi. Quaſi nauis inſtitoris, de longe portans panem ſuum.

Dźiś ábowiem/ iáko ſkoro Anyoł przyßedßy do Pánny Naświetßey/ zwiáſtował iey/ że pocznieß w żywoćie twoim Syná Bożego/ ták záraz za odpowiedźia gdy rzekłá Fiat mihi ſecundum verbum tuum, poczał ſie w żywoćie iey chleb on niebieſki Chryſtus Jezus.

Záczym Hodie dies boni nuncij eſt, venite, eamus & nunciemus in Aula Regis. Dźiś dobrey nowiny dźień ieſt/ ſłußna ábyſmy ná dworze Krolá niebieſkiego/ to ieſt/ w kośćiele iego ś. wßytkim wiernym/ te ták dobra nowine opowiádáli/ y pobudzáli ich do oddawánia Pánu Bogu dźiek zá nie.

Przetoż ná dźiśieyßym kazániu powiem łáſkom wáßym/ czemu te ták dobra/ ták pożyteczna narodowi ludzkiemu nowine/ nie człowiek/ ále Anyoł zwiáſtował? A to za pomoca tego ſámego. Qui propter nos & propter noſtram ſalutem deſcendit de cælis.

Dwoiákim imieniem dźień dźiśieyßy zowiemy/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Dniem wćielenia Syná Bożego/ y dniem zwiáſtowánia Pánny Máryey.

Zowiemy dniem wćielenia Syná Bożego; iż/ iák ſkoro przyzwoliłá Pánná Náświetßa ná słowá Anyelſkie/ ktory iey powiedźiał; iż miáłá porodźić Syná Bożego/ czyſtośći ſwoiey Pánieńſkiey nic nie nárußywßy/ ále zá ſpráwa Duchá świete° miáłá być ták po porodzeniu/ iáko y przed porodzeniem Pánna. Ná ktora legácya iák predko mowie odpowiedźiáłá. Ecce ancilla Domini, fiat mihi ſecundum verbum tuum, záraz w żywoćie iey przenaświetßym/ słowo ono przedwiecznie ſtáło ſie ćiáłem. Perfectus Deus, perfectus homo, ex anima rationali & humana carne ſubſtinens.

O zacności świetá

Zowiemy dniem Zwiáſtowánia Pánny Máryey/ iż dźiśia przyßedßy Anyoł z niebá do Naświetßey Pánny/ oznaymił iey to/ że taka ieſt wola Bożá wßechmogocego/ iż ty máß być Matka Syna iego/ & vocabis nomé eius Ieſum. Przeto nie lekay ſie/ ábowiem ználázłás łáſke v Bogá. A coś to byłá łáſkámi rożnymi od Páná Bogá/ ießcze w żywoćie trácierzyńſkim przy poczećiu ſwoim obdárzona/ to teraz naydoſkonalßa łáſka bedźieß opátrzona ábowiem Gratiæ fonté ipſum & authorem in vtero ſuſcipies. Hic erit magnus, & Filius Altiſſimi vocabitur.

Zwiáſtowánia Pánny Máryey

Illephonſus de feſto Annũc. Cócio 1.

Jáko kiedy kto náleie ßklenice winá pełna/ á może tám co ießcze wlać w nie? iuż nie może. Ale przećie może włożyć ſto czerwonych/ y nád to ießcze tám wnidźie promien słoneczny. Ták przy poczećiu Pánny Máryey byłá iey duſſa ś. pełna łáſki Bożey. Coż iey przybyło po zwiáſtowániu Anyelſkim tey łáſki? fontem gratiæ in ſe recepit, ono złoto wybrántowáne/ miłość Páná Jezuſowa przećiwko narodowi ludzkiemu. Przybyło ießcze nád to Boſtwo iego święte/ iáko promień słoneczny/ ktory káżdy likwor przenika.

Iáko Pánna Náświetßa zoſtáła pełna łáſki Boſkiey.

Czemuż tedy/ tey ták wielkiey y pociesßney nowiny/ ábo tego ták zacnego poſelſtwá/ nie zwieśćił nam Bog wßechmogacy/ przez człowieká; á nie posłał do Pánny Naświetßey Proroká iákiego/ ábo Kápłaná Nayzwyżßego/ ábo też krolá ktorego/ iáko to pomázáńcá ſwoiego? ále posłał Anyołá/ oſobe człowiekowi nieznáioma/ y do poznánia nátury iego trudna.

Rácyie, czemu Anyoł, á nie człowiek zwiáſtował Naświetßey Pánni.

3 par. q. 30. art. 2

Odpowiáda Thomaß ś. iż tego zápewne wiedźieć nie możem/ czemu: quia iudicia Domini abyſſus multa & quis fuit conſiliarius eius? te ie dnák rácye dáiemy.

Pierwßa/ iż táki rząd Pan Bog w rzeczách vczynił/ że iego táiemnice nie poiete/ nie moga być ludźiom obiáwione/ áżby ie pierwey Anyołom śś. zá niebie opowiedźiano/ ktorzy potym zá wola y roſkazániem Boſkim/ nam też ludźiom ná źiemi obiáśniáia/ według mniemánia ś. Dyonizyuſá. Domini Ieſu benignitatis myſterium, Angeli prius edocti ſunt. Poſtea per ipſos ad nos cognitionis gratia tranſiuit.

Capit. 4 cæleſtis Hierarchiæ.

Druga rácya. Aby tákimże ſpoſo-

bem

bem grzech był z człowieká zniesiony/ iákim sposobem też był ná niego wewleczony/ (iuxta textum in lege. Omnis res §. de regulis iuris) Omnis res per quas causas nascitur, per easdem dissoluitur. A że śmierć weszłá ná świát przez nieprzyiaćielá nászego duszno/ Angelum tenebrarum, ktory w osobie wężowey zwiodł mátkę nászę Ewę. Tedy też potrzebá było/ áby początek zbáwienia nászego stał się per Angelũ lucis, áby był zwiástowáł Pánnie Náswiętszey wćielenie Syná Bożeᵒ przed wieki z Oycá zrodzonego. Qui in hoc apparuit vt dissoluat opera diaboli.

Ioan. 2. cap. 3.

Trzećia rácya/ czemu zwiástowánie Pánny Náswiętszey ostáło się przez Anyołá/ nie człowieká/ áby się snać nágrodził honor Anyołom świętym/ strácony przez pierwszego Anyołá Lucyferá. Aby tedy ich vpadek/ ábo vszczerbek ráczey był nápełniony przez ludźi świątobliwych/ dla tego ludźiom Anyoł tego zbáwienia był posłáńcem/ záchowuiąc w tey mierze proroctwo Dawidá ś. Iudicabit in nationibus, implebit ruinas. Iż Syn Boży iednorodzony/ ostawszy się człowiekiem dla zbáwienia nászego/ kiedy przyidźie sądźić ná ostátnim dniu żywe y vmárłe/ odłączywszy wybránych świętych/ osádźi nimi te pustki/ z kąd Luciper z swoimi adherentámi wypadł. A to to iest co Páweł ś. powiedźiał/ proposuit in eo, in dispensatione plenitudinis tẽporum instaurare omnia in Christo, quæ in cælis, & quæ in terris sunt. kiedy przyidźie wypełnienie czásow/ vmyślił tákim sposobem syná swego ná świát zesłáć/ áby nápełnił vszczerbek w niebie/ y odnowił wszytko w Chrystusie/ cokolwiekby nie dostawáło/ ták w niebie/ iáko y ná źiemi.

Psal 109

Ad Ephe sios c. 1.

A tu trzebá się z słow Apostolskich strzec błędu Origenesowego/ ktory rozumiał/ iż y Czárci mieli być przywroceni przez Chrystusá ná mieyscá swoie/ z kąd byli wypádli. Abowiem Páweł ś. przez to słowo instauratio, to iest/ odnowienie/ nie rozumie áby się Czárci przekłęći mieli odmienić znowu w dobre Anyoły/ pokutę zá grzech swoy odpráwiwszy. Ale że ná ich mieysce z kąd oni wypádli/ mieli być ludźie świątobliwi wprowádzeni.

Błąd wielki rozumieć ták áby Czárci mieli być kiedy zbáwieni.

Czwarta rácya iest. Czemu Anyoł zwiástował wćielenie syná Bożego Náświętszey Pánnie/ á nie człowiek? Aby to pokazał ludźiom/ iáko wysoko náturę ich chce Pan Bog vwielbić/ że do ich wywyższenia/ náznácza zá sługi Anyoły święte/ iáko to Páweł ś. wyraża słowy swymi do Żydow pisząc. Omnes sunt administratorij spiritꝰ, in ministeriũ missi propter eos, qui hæreditatem capiunt salutis.

Ad Hebræos 2.

A ieśliże wszytkim Chrześćiánom/ dáni są Anyołowie do vsługi/ áby znáiąc zacność swoię/ y koniec dla ktorego są stworzeni/ nie dáli się vwodźić rozkoszom tym doczesnym/ y nie kocháli się w dobrách tych źiemskich skáźitelnych/ będąc sámi do nieskáźitelności wieczney przeznáczeni. Coż rozumiećie/ ieśliże tego dobrodźieystwá ták nieoszácowánego nowinę podobniey było skáźitelności podlegáiącemu opowiádáć/ á niżeli Anyołowi/ ktory iuż iest doskonáły w swoiey szczęśliwośći/ y nie obawia się iuż żadnego vpadku? Coż rozumiećie ieśliże do Pánny/ ná tę nápráwę zbáwienia nászego przeznáczoney; miał śmiertelny człowiek nieść zwiástowánie/ á nie Anyoł iáki wysokiego choru? A zwłaszczá że Pánieństwo ieszcze ma podobieństwo do Anyelskiey nátury/ iáko Hieronim ś. mowi. Benè Angelus ad virginem mittitur, quia semper est Angelis cognata virginitas. A owszem trudnieysza iest człowiekowi vłomnośćiom podlegáiącemu/ czystość Pánieńska záchowáć/ niżeli ią Anyołowi strááćić/ ktory żadney w sobie krewkośći nieczuie. Dla tegoż ś. Ambroży mowi. Maius est carnis lasciuiam in carne vincere, quàm Angelos sine carne puritatẽ seruare.

Serm. de Assump.

Posłány tedy był Anyoł zwiástowáć Náświętszey Pánnie wćielenie syná Bożego/ nie człowiek/ iáko zacnieyszey nátury stworzenie; iáko świádomszy táiemnic niebieskich; y naypierwszy z choru Archányelskiego/ iáko náucza Thomasz ś. ktory y w nazwisku swoim ma záwárte táiemnice wćielenia Syná Bożego/ Gábryel ábowiem z Żydowskiego wykłáda się Homo Deus.

3 part. q 30. art. 2 ad quartum.

Powtore Gábryel z Cháldeyskiego rozumie się vir meus Deus iż zwiá-

słował Naświetszey Pánnie że miáłá być oblubienicą Páńską/ według onych słow Jeremiaszowych fæmina circumdabit virum: iż miáłá nośić Chrystusá Páná doskonáłego Bogá y człowieká w żywoćie swoim.

Illephōsus Girō Ord. Prędic. Cōc. 1. de Annunt.

Cap. 3.

Potrzećie Gábryel rozumie śie Fortitudo Dei iż on táiemnice wćielenia Páńskiego opowiádał/ ktora śie miáłá odpráwowáć mocą Boską. In Dei brachio & fortitudine. Co sam że Pánnie Naswietszey opowiedźiał tymi słowy Et virtus Altissimi obumbrabit tibi.

A odpráwował to zwiástowánie/ nie ládá gdźie/ále in ciuitate Galileæ. A Gálilea znáczy śie transmigratio z Zydowskiego/ iż przemienienie stárego Testámentu/ miáło śie stáć przez Chrystusá w Nowy Zakon/ iáko Páwel ś. naucza. Translato sacerdotio necesse est, vt & legis translatio fiat. A że Chrystus był naywyższy kápłan y Zakonodawcá/ tedy też stáre ceremonie y ofiáry/ iáko wizerunki nowego testámentu odmienił w rzecz sáme czyniac z nas Synow gniewu/ Syny łáski Bojey/ ktory Eripuit nos de potestate tenebrarum, & transtulit in regnum filij dilectionis suæ.

Ad Hebræos 7.

Ad Coloss. 1.

A miásteczku temu imie było Názáreth/ to iest/ flos. Y ták o sobie Pan mowi. Ego flos campi, & lilium cōuallium. Kwiát nie reką ludzką sádzony/ ále z rosy niebieskiey zpłodzony. De Spiritu sancto. Nie w ogrodźie kopánym ábo spráwowánym przez gospodarzá/ ále w wolnym polu: to iest/ nie podpráwem pirworodnego grzechu/ áni ludzkim sposobem. Sed ex Maria Virgine, ktora iáko śie sámá bez grzechu poczęłá/ ták też y Chrystusá Páná bez grzechu porodźiłá.

Cant. 2.

Co tedy o Sámsonie powiedźiano. Erit enim Nazaræus Dei. To o Chrystuśie Pánu Prorockim Duchem wyrzeczono/ iż miał być Nazaræus, to iest/ floridus, separatus, & sanctificatus, bo śie to wszytko z Zydowskiego iezyká rozumie. Y ták też Páwel ś. o Zbáwićielu nászym powiedźiał. Talis decebat vt nobis esset Pontifex, sanctus, innocens, impollutus, segregatus à peccatoribus

Iudic. 13

Ad Hebræos 7.

W Názáreth tedy raczył śie wćielić w żywot Naświetszey Pánny Zbáwićiel nász/ floridus & rubicundus, Liliom podobny we wszytkim. Bo iáko lilia ná pádołách rośćie/ ták on z pokorney mátki chćiał śie vrodźić/ y chce być chwalony od tych/ ktorzy są pokornego sercá. Et humilia à longe cognoscit.

Jáko lilie z wierzchu są białe/ á wewnątrz złotą máść máią. Ták Chrystus Pan z wierzchu pokázował niewinną náturę swoię ludzką: á wewnątrz złote Bostwo swoie pokrywał. Z wierzchu szczyrość y prostotę obyczáiow/ wewnątrz miłość niewypowiedźiáną przećiwko narodowi ludzkiemu. Z wierzchu skáźitelności podległe ćiáło/ wewnątrz pełne chwały/ prawdy y łáski Bostwo. In ipso enim inhabitat omnis plenitudo diuinitatis corporaliter.

Ad Coloss. 2.

Czemu Anyoł pozdrawiáiac Pánnę Naświetszą/ nie mowi iey Aue Maria gratia plena, ieno ták záraz Aue gratia plena, dla tego/ że kiedy to słowko Aue obroćisz opák/ to będźie Eua, á że przez pierwszą mátkę nászę/ weszło przeklectwo ná narod ludzki/ tedy to słowko opák wywroćiwszy Anyoł pozdrawia Pánnę Máryą mowiąc/ iż ty iesteś drugą Ewą/ ále pełną łáski Boskiey/ ktora swoią pokorą wspák obracasz grzech pysznego Szátáná/ y iego złe rády/ ktorymi nas też tákże przywiodł do grzechu przez nieposłuszeństwo.

Co śie znáczy przez to słowko Aue.

Czemuż odchodząc Anyoł nie mowi iey Vale, iáko przyszedszy mowił Aue, temu/ że iuż benè valebat & non poterat male valere, bo był Pan przy niey Dominus tecū, ktory záraz wstąpił był w żywot iey Pánieński ieno rzekłá/ Fiat. Naprzykład/ kiedy Pan iáki wielki posle sługę swego do drugiego Páná wielkiego/ opowiádáiac że go chce náwiedźić/ sługá przyszedszy pozdrawia Páná onego/ imieniem Páná swoiego/ y powiáda mu że ćię moy Pan chce náwiedźić. Kiedy on tych słow domawia/ álić Pan iego wchodźi we drzwi/ sługá obaczywszy Páná swego/ iuż przestáie mowić orácyey swoiey/ y nie żegna śie z owym gospodarzem/ ále vstępuie záraz ná strone/ bo iuż tu sam Pan iego nástąpił. Ták Anyoł pozdrowił

Czemu Anyoł odchodząc od Naświetszey niemowi iey Vale.

wił był Pánne Márya przyſzedſzy/ ále mu żegnáć nie przyſzło: bo kiedy on rozmawiał z Pánną Márya/ Słowo ono przedwiecżne wſtąpiło tym czáſem w żywot iey przenaświetſzy/ y zſtáło ſie ćiáłem; przetoż Anyoł powiedźiawſzy Dominus tecum, idźie ſam záraz ná ſtronę mię mowiąc Vale.

A my dźiśia idźmy z pokornymi modlitwámi náſzymi do tego Páná/ ktory dla zbáwienia náſze°/ iáko kwiát liliowy z żywotá przeczyſtey Pánny bez wſzeláktiey zmázy wyniknął/ ábyſmy zapáchu iego Boſkiego záwacháwſzy/ mogli mowić z oblubienicą świętą. Trahe me poſt te, curremus in odorem vnguentorum tuorum. Poćiągni nas zá ſobą/ ábyſmy náuki twoiey ſłucháiąc/biegli z kwápliwośćią/do zapáchu krolestwá twoiego niebieſkiego A przyſzedſzy do kreſu żywotá náſzego/ beſpiecżnie rzec mogli. Hodie dies boni nuntij eſt, venite eamus & nuntiemus in Aula Regis. Dźiś weſołey nowiny dźień ieſt/ wſtáńmy y powiedzmy to obywátelom niebieſkim/ iż mamy wniść do dworu krolá niebieſkiego/ ktoregoſmy przykazánie pełnili: y iego cnot świętych náśláduiąc/á iákoby liliy iákich roſkoſznych wącháiąc/teraz zá przyczyną Mátki iego niepokaláney. In domum Domini lætantes ibimus, Amen.

Ná dźień Woyćiechá S.

Ewángelia v Ianá S. w Rozdź. XV.

ONego czáſu: Mowił Jezus Vczniom ſwoim. Jam ieſt winna máćicá prawdziwa: á Oćiec moy ieſt oraczem. Wſzelka látorośl/ ktora we mnie nie rodzi owocu odetnie ią: á wſzelką ktora rodzi owoc/ tę ochędoży/ áby obfitſzy owoc przynośiłá. Już wy ieſteśćie czyſtymi dla ſłow ktorem do was mowił. Mieſzkayćież we mnie/ á ia w was. Jáko látorośl/ nie może rodźić owocu ſámá z śiebie/ ieśli nie będźie trwáć w winney máćicy: tákże áni wy/ieśli we mnie mieſzkáć nie będźiećie. Jamći ieſt winna máćicá: wyśćie látorośli. Kto mieſzka we mnie/ á ia w nim/ ten wielki owoc rodzi: bo bezemnie nic czynić nie możećie. Jeśliby kto we mnie nie trwał/ precz wyrzucon będźie iáko látorośl/ y vſchnie/ y zbiorą ią/ y do ogniá wrzucą/ y zgore. Jeśliż we mnie trwáć będźiećie: á ſłowá moie w was trwáć będą: czegokolwiek zácheećie/ prośić będźiećie/ á zſtánie ſie wam.

KAZANIE PIERWSZE

O Látorośli czyniącey pożytek w winnicy Chryſtuſowey.

Ego ſum vitis vera & Pater meus agricola eſt.
Joan. 15.

Co znáczy mácicá winna, á co iey látorośl, á co winnicá ſámá.

Nauczáiac Chryſtus Pan Vczniow ſwoich drogi zbáwienney/ Słuchácze w Pánu Bogu mili. Powiada im iż Oćiec iego niebieſki ieſt oraczem/ ieſt goſpodarzem/ ktory ma ſwoie winnice y ſpráwuie ia záwſze/ áby mu pożytek czyniłá. W tey winnicy/ ieſt mácica winna ſam Chryſtus Jezus/ á my wſzyſcy co weń wierzymy ieſteſmy látoroslkámi. Ktora tedy látoroslká nie czyni pożytku/ nie rodźi owocu/ tákowa kázda goſpodarz mądry odćina/ áby drugim nie záwadzáłá/ y wrzuca ia do ogniá; á ktora rodźi iágody y groná nie máłe/ tákowa ochędaja/ okrzeſuie/ y przywiezuie do tyki. Przez winnice/ rozumie ſie kośćioł Chryſtuſow/ zgromádzenie wſzytkich wierzacych w Páná Chryſtuſá: kto tedy weń wierzy y czyni ſpráwy pobożne/ cnoty świątobliwe/ ieſt látorosla wſzczepiona w Páná Chryſtuſá: y tákiego mowi Ewángelia ś. purgabit eum vt fructum plus afferat, będźie go Pan okrzoſywał rozmáitym náwiedzeniem/ y rozmáitymi trybulácyámi/ áby ie ćierpliwie znoſzac/ zárobił ſobie ná większą łáſkę v Páná Bogá. A kto będac Chrześćiáninem nie czyni pożytku w winnicy Chryſtuſowey/ nie czyni ſpraw pobożnych/ ále vſtáwnie leży w grzechu/ iáko świniá w błoćie/ tákowy mittetur foras ſicut palmes, & areſcet, & colligent eum, & in ignē mittent, & ardet.

Woyćiech ś. ktorego pámiątkę dźiś obchodźimy/ że tez był látorosla w winnycy Chryſtuſowey/ á látorosla wielka/ Arcybiſkupem Gnieźnieńſkim: Przetoż ná dźiśieyſzym kazániu będźiem ſie przypátrowáć/ iáka był látorosla/ czyli ſucha/ czyli tez pożytek czyniaca? Co ábym mogł godnie Słucháczom moim wypowiedźieć.

Cuſtodi animam meam Domine, & erue me; non erubeſcam quoniam ſperaui in te.

Iáko gáłąź odćięta od drzewá vſycha y obumiera, ták kto odłącza ſie od Chryſtuſá, śmierćia wieczną vmiera.

Wiećie to dobrze/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ iż żadna gáłąź drzewá pożytecznego/ nie może ſwego owocu rodźić/ kiedy ábo nie będźie wſzczepiona w drzewo inſze/ ábo kiedy nie wyrośćie z ſwoiego drzewá. Odetni gáłąſkę od gruſzki/ ábo iábłoni/ nie wſzczepże tey ieno w inſzą gruſzkę ábo iábłon podleyſzą/ tedy nic nie będźie po niey/ bo vſchnie/ y nie zeydźie ſie ieno do ogniá. Ták kázdy wierny Chrześćiánin co to ieſt látorosla w winnicy Chryſtuſowey/ ieśli nie ieſt wſzczepiony w Chryſtuſá przez wiárę/ y nie mieſzka w nim przez miłość/ nie może żadnego owocu przynieść ná ſtoł Chryſtuſow. Ktory ták w dźiśieyſzey Ewángeliey do Vczniow ſwoich mowi. Sicut palmes non poteſt ferre fructum à ſemetipſo, niſi manſerit in vitæ: ſic nec vos, niſi in me manſeritis. Czemuż Pánie? quia ſine me nihil poteſtis facere. Jákośćie ſie nie mogli vrodźić ná ten świát bez woli moiey/ y iáko żyć ná tym świećie nie możećie bez łáſki moiey/ bom ia duſze wáſze ſtworzył/ y wlał w żywot mátek wáſzych/ ták ia tez was opátruie/ ia wam ten chleb ktorym żyiećie dá-

ie. Ták też bez łáſki moiey nic dobrego czynić nie możećie/ y bez moiey łáſki po śmierći wniść do niebá nie będźiećie mogli.

Woyćiech ś. iáko dobra látoroſka, trzy grona winne w winnicy Chryſtuſowey zrodźił.

Woyćiech ś. żył záwße w Chryſtuśie Pánie w ktorego był ná krzćie ś. vwierzył/ y tey wiáry dochował áż do śmierći/ czyniąc owoce cnot ś. iáko dobra látorosl y pożyteczna. A oſobliwie tá látorosl trzy groná ná ſtoł Chryſtuſow zrodźiłá/ iedno białe/ drugie bronatne/ á trzećie czerwone/ to ieſt/ grono czyſtośći pánieńſkiey/ grono náuki Apoſtolſkiey/ y grono ćierpliwośći męczeńſkiey: bo też troiákie wino widźimy rodźi ſie w winnicách/ białe ktore ma czáſem podobieńſtwo do źielonego/ czáſem do żołtego. Ale to naſmákowitße bywa/ ktore ma kolor w ſobie biały podobny do wody kryniczney/ iáka ieſt Werdea Florencka/ ábo máłmázya biała Retymſka rzeczona. Drugie winá bywáią/ co bronatne iágody miewáią/ á kiedy ie wytłoczy wino bywa z niego bárzo ſmákowite y pięknie pachniące/ iedno iákoby przy gęśćieyßym czerwono czarnáwe/ y zowią ie Alákántem; á drugie ćiemno źielonáwe/ á zowią ie Rywuła; ábo też Mußkátela. Trzećie wino bywa w iágodách czerwono bronatne/ á kiedy ie wytłoczy tedy czerwone wßytko/ ále bywáią y ſáme iágody czerwone.

Pierwße grono czyſtośći niepomázáney od porodzenia áż do śmierći.

Pierwße tedy grono tá látoroślká Woyćiech ś. przed obecznosć Páná Bogá wßechmogącego przynióſł Botrum virginitatis. Drugie grono mądrośći y náuki Botrum Doctrinæ. A trzećie grono męczeńſtwá Botrum Martyrij.

Grono tedy czyſtośći bywa przyrownáne do koloru białego/ bo ták Ian ś. w obiáwieniu ſwoim opiſuie/ iż ći co czyſtość záchowáli tu ná tym świećie/ w niebie chodzą zá báránkiem przyodźiani ßátámi białymi. Amicti ſtolis albis ſequuntur agnū quocunque ierit.

Czyſtość troiáka, pánieńſka małżeńſka y wdowia.

A iáko wino białe bywa iedno do źielonego koloru podobne/ drugie do żołtego. Ták czyſtość iedná bywa w ſtanie małżeńſkim/ weſoła iáko kwiatki źielone przed oblicznośćią Bożą/ gdy ſobie przyrzeką czyſtość małżonkowie wzáiem záchowáć; iáko vczynił Boleſlaus Pudicus y ś. Kunegundá/ ktorzy w małżeńſtwie żyiąc pánnámi byli. Drugie wino bywa do koloru żołtego podobne; A kolor żołty naprzednieyßy ieſt w złoćie/ ktore znáczy charitatē, kiedy kto rozwiązány z małżeńſtwá przez śmierć w młodym y kwitnącym wieku/ dla ſámey miłośći Bożey záchowuie czyſtość in cælibatu áż do śmierći/ mogąc ſie bez grzechu przez ożenienie powtorzone ábo zbogáćić/ ábo z powinowáćić ábo ná godnośći wyſokie poſtąpić. A woli to wßytko opuśćić/ á żyć w czyſtośći oſtátek wieku ſwego/ ſámemu tylko Pánu Bogu przypodobáć ſie vśiłuiąc.

Wychowánie świątobliwe Woyćiechá ś. było mu pomocne do záchowánia czyſtośći młodźienſkiey niepokaláney.

Woyćiech ś. vrodźiwßy ſie w domu zacnym w Czechách (bo był ſynem Hrábie Licenſkiego) ták był wychowány z dźiećinſtwá od oycá ſwego Sławniká/ y mátki Strzeżyſłáwy w pobożnośći/ iż chłopczykiem máłym będąc/ Pſałterz wßytek ná pámięć vmiał/ y ná káżdy go dźień mawiał. Piękne imię oycowſkie od ſławy/ piękne y máćierzyńſkie od ſtrzeżenia ſławy; pięknie tedy ſławy y czyſtośći ſwoiey przeſtrzegał y ſynaczek cnotliwy (Woyćiech rzeczony iákoby woyſko ćieſzący) przy świętym meżu Arcybiſkupie Máydeburſkim látá ſwoie młode trawiąc/ ktory go bierzmuiąc ſwoim imieniem Adalbertus przezwał. Powiáda Hyſtorya o nim/ iż cæleſtem & Angelicam vitam vixit, in magna vitæ continentia ná gołey źiemi záwße ſypiáiąc/ tylko kámień pod głowámi miewał. Y gdy był Biſkupem Práſkim obránym/ trzy rázy owieczek ſwoich odbiegał/ dla tego tylko ſámego/ iż y kápłáni nie przyſtoynie żyli/ y mießczánie nie kontentuiąc ſie iedną żoną/ śiłá innych białychgłow chowáli nierządnych/ nád vſtáwiczny zakaz y vpominánie iego.

Drugie grono vmieiętnośći y mądrośći niebieſkiey, pilnym y żárliwym przepowiádániu Ewángeliey ś.

Drugie grono Woyćiech ś. ná ſtoł Páná Chryſtuſow przynióſł mądrośći Apoſtolſkiey. Abowiem gdy ſie ná ten czás poczęłá rozśiewáć iáſność Ewángeliey ś. miedzy narodámi Słowiánſkimi/ zá pozwoleniem ſtolice Nayżywyßey/ ßedł znowu Woyćiech ś. rozśiewáć ſłowo Boże miedzy narodámi/ ktory iuż po tych kłopotách páſterſkich/ ſpokoyny żywot przez pięć lat w Rzymie/ w klaßtorze ś. Bonifácego

obrał był ſobie/ y ták trzy kroleſtwá ięzykámi ſobie podobne náwiedźił; Czeſkie w ktorym ſie vrodźił; Węgierſkie (ktore ieſzcze nie było pod Hunnámi/ ále ſámi Pánowie pánowáli Słowiánſkiego ięzyká záżywáiąc) gdźie krolowi Gieżie ſyná Stephaná ś. okrźćił/ y báłwochwalſtwo wygubił/ rok tám cáły Ewángelią ś. opowiádáiąc. Potym trzećie kroleſtwo náſze Polſkie náwiedźił/ y od Bolesłáwá Chrobrego Xiążęćia ieſzcze ná ten czás Polſkiego/ ochotnie przyięty (ktory go po Robertćie Arcybiſkupie Gnieźnieńſkim vczynił Prymáſem) przodkow náſzych pieśni nabożney/ ktorą Bogárodźicą zowiemy náuczył.

A iáko te iágody winne bronatny kolor máiące/ máią iákieś podobieńſtwo z niebem/ ktore ieſt koloru lázurowego ábo bronatnego/ ták ktorzy chcą náukę mieć doſkonáłą/ potrzebá áby w bogomyślnośći wiek ſwoy prowádźili/ o niebie záwſze myślili/ á zwłaſzczá ći ktorzy ſą paſterzámi Duſz ludzkich Boni ſollicitique paſtores impinguare pecus non ceſſant bonis lætiſque exemplis, & ſuis magis, quam alienis, mowi Bernat ś.

S. Bern ſerm. 76. ſuper Cant.

Jáko tedy z iágod bronatnych/ iedno wino bywa ćiemno czerwone/ á drugie ćiemno źielone/ iákoby morſkiey fárby. Ták Doktorowie śś. y ći co Apoſtolſki żywot prowádzą/ náucząiąc narody wiáry Chryſtuſowey/ częſtokroć muſzą ſie przy náuce y zfátygowáć/ y vtrudźić áż do krwie; á iáko mówiąc/ muſzą ſię krwáwym potem poćić. Co chcąc pokázáć ſtárzy Biſkupi/ chuſtkę záwieſzoną ná páſtorale miewáli/ dáiąc znáć/ iż ten ich trud z miłośći przećiwko bliźniemu ponieśiony potrzebuie białey chuſtki do oćierániá ſie z potu/ to ieſt/ nádźieie ſtáteczney/ iż w niebie zá to odpłátę odnioſą/ iż tu pałáiąc miłośćią przećiwko bliźniemu/ y ſtáráiąc ſie o iego zbáwienie/ te trudy y kłopoty ták ochotnie ponoſzą/ iákoby Alákánt czerwony pili/ ábo Rywulę ćiemno źieloną/ podobną fárbie morſkiey/ kiedy tego świátá gorzkośći połykáią/ ábo przed świátem y iego roſkoſzámi vćiekáią/ oſtry żywot/ dla dobrego z śiebie przykłádu/ prowádząc.

Czemu chuſtkę záwieſzano pierwey ná páſtorale Biſkupi.

Trzećie grono Woyćiech ś. przyniosł przed Páná Jezuſá czerwonych iágod/ to ieſt męczeńſtwá/ kiedy przeżywſzy w wielkiey świątobliwośći lat trzy ná Arcybiſkupſtwie Gnieźnieńſkim/ ktore ſpuśćił Gaudencyuſzowi towárzyſzowi ſwoiemu/ ábo brátu w cnotách y náuce niebieſkiey dobrze ćwiczonemu/ á ſam poſzedł przepowiádáć Wiárę ś. do Prus/ ktorzy ná ten czás ieſzcze Pogánámi byli/ czárty y báłwany drewniáne/ ábo węże zá bogi chwalili. A tám od kśiężey báłwochwalſkiey zábity/ krew ſwoię/ iáko wino czerwone rozlał.

Trzećie grono męczeńſtwá y śmierći dla chwały imieniá Boſkiego.

Ciáło iego potym odkupił Bolesław Chrobry/ Kśiążę Polſkie/ bárzo máłą ceną/ gdy Pruſowie ták wiele śrebrá y złotá zá nie chćieli/ ileby ćiáło ſámo ná wádze záważyło. Ale że zá wolą Bożą cudownie nic práwie nie ważyło/ znáć że Woyćiech ś/ iuż otrzymał był re_pmiſſiones obietnice one chwały niebieſkiey/ kiedy był przybrány w ſzátę weſołośći/ y w koronę pięknośći/ kiedy ćiáło iego było ták lekkie. Stola iucunditatis induit eum Dominus, & coronam pulchritudinis poſuit ſuper caput eius. Abowiem zá te trzy groná czyſtośći/ náuki/ y męczeńſtwá/ dał mu Pan Bog troiſtą ſzátę/ y troiſtą koronę/ zá one ſzátę ktorą z śiebie zdiąwſzy dał był wdowie iedney vbogiey w Prádze.

Ciáło Woyćiechá ś. od Pruſow odkupione.

Jedne mu tedy ſzátę dał białą zá pánieńſtwo/ áby w niey chodźił zá báránkiem niepokalánym/ iż nie zmázał ſzáty niewinnośći przyiętey ná krzćie y pogárdźił roſkoſzámi świátá tego ćiáło ſwoie vmártwiáiąc/ á ſłużąc Krolowey Anyelſkiey z dźiećińſtwá/ ktora ieſt mátká czyſtośći/ y ktora go Synowi ſwemu zá ſługę oddáłá gdy máłym będąc chorował.

Woyćiech troiáką ſzátę w niebie otrzymał/ y troiáką koronę.

Drugą mu ſzátę dał bronatną, ábo lázurową/ to ieſt/ fárby niebieſkiey zá przepowiádánie Ewángeliey/ bo ták piſmo ś. powiáda. Docti fulgebunt ſicut ſol, & qui erudiunt eos ad iuſtitiam, ſicut ſplendor firmamenti in omnes æternitates. Ktorzy ſą vczonymi w bogomyślnośći/ w kontemplácyey/ ći ſie będą świećić w niebie/ po śmierći iáko słońce/ ktore y ten świát oświeca/ y wyżſze Sphæry nád ſobą/ tanquam Princeps Planetarum in

medio Orbe poſitus. A ći co nie piſza kśiąg/ nie tłumácza piſmá ś. táiemnic/ ále tylko náuczáia ludźi proſtych náuki zbáwienney/ náuczáia cnot ss. ſpráwiedliwośći/ y pobożnośći wſzelákiey przykłádem ſwoim/ máia ſie świećić/ iáko świátło pierwſzego y naywyżſzego niebá. Ktorego że my nie widźimy iáka ieſt iáſność iego/ ále tylko pátrząc w niebo widźiemy tę fárbę lázurowa/ ktora dla tego/ y tu ná źiemi miedzy inſzymi fárbámi ſwoy dánk ma/ y ieſt naydroższa/ dla tego tylko ſámego/ że niebieſkiey máśći ieſt podobna: Przeto też y Kośćioł Chryſtuſow Doktorom ss. dla niebieſkiey kontemplácyey fárbę bronatna przypiſuie. Z tad y Biſkupi w bronatni chodza/ iáko náuczyćiele owieczek ſwoich; y w Inderlándźie wſzyſcy Theologowie ná głowie bronatne bieryty noſza; iákoby chcac pokázáć/ iż głowá y rozum ich nie koło czego inſzego/ tylko koło bogomyślnośći chodźi. Woyćiech tedy ś. iż náuczał narody náſze Słowiáńſkie prawdy niebieſkiey/ y drogi zbáwienney/ otrzymał ſzátę iáſna w niebie/ koloru bronatnego/ podobnego do fárby niebieſkiey; w ktorey chodźić będźie in omnes æternitates.

Czemu Biſkupi w bronatni chodza; y Doktorowie Theologiey bronatne bierety ná głowách ſwoich noſzą.

Trzećią mu ſzátę dał czerwona ſkárlatna iáko Męczennikowi/ ktory zá imię iego ś. krew ſwoię przelawſzy/ ſzáte ſwoię w ktorey wſzedł do niebá/ omył we krwi baránkowey. Lauerunt ſtolas ſuas in ſanguine Agni. A dla tegoż záſłużyli ſobie korony iáko zwyćiężcy iácy. Et ideo coronas triumphales meruerunt.

Coż to zá korony tákie co ie Pan Bog dáie ſługom ſwoim iáko zwyćiężcom iákim ná woynie? Powiem krotko y ſkończę. Zywot náſz ná tym świećie ieſt iáko żołnierſka iáka/ mowi Job świety. Militia ſuper terram vita hominis. Nieprzyiaćiele ſą trzey. Swiát/ Czárt/ y Ciáło właſne; kto tych trzech nieprzyiaćioł zwyćięży/ trzy korony w niebie odnieśie. To ieſt/ kto ćiáło ná wodzy będźie trzymał/ nie dopuśći mu lubośći żadney/ záchowa czyſtość niepokalána / odnieśie Laureolam virginitatis. Kto czártá zwyćięży/ ktory do ślepoty ludźi prowádźi/ kłamſtwem ſwoim oczy ludźiom zámydláiąc/ á nie tylko ſam zá pomocą niebieſka/ y vśiłowániem ſwoim/ zrozumie náuki zbáwienne/ á potym dla Páná Bogá z wielka pilnośćia drugich náucza/ y oświeca ná rozumie/ odnieśie laureolam Doctorum. A kto trzećiego nieprzyiaćielá świát ten zwyćięży/ ktory in maligno poſitus, prawdy nie lubi/ y vmrze zá prawdę Ewángeliey świetey/ ſtrofuiąc grzechy ludzkie/ tákowy odnieśie laureolam Martyrum.

Komu rozdáia korony w niebie yzá iáka zaſługę.

Rzymiánie mieli troiákie ſwoie korony/ ktore żołnierzom mężnym zá ich odwagi dawáli/ iedne zwáli Ciuicas, drugie Caſtrenſes; á trzećie Murales. Kto naprzod ná mur nieprzyiaćielſki wſtąpił/ ábo też obronił muru miáſtá ſwoiego od nieprzyiaćielá/ ten miał pewną koronę murową názwána. Kto ſąśiádá/ towárzyſzá y ſpoł żołnierzá ſwego od nieprzyiaćielá obronił/ zdrowie ſwoie ná ſzánc ważąc/ ten miał koronę Ciuicam rzeczona/ iákoby ſzláchecka/ ábo mieſcka/ iż obywátelá Rzymſkiego rátował. A kto ábo naprzod do obozu nieprzyiaćielſkiego wpadł/ y ſzániec przełomił; ábo też ſwego obozu obronił/ ten miał coronã Caſtrenſem, obozowa woienna.

Rzymiánie ſtárzy iakie korony zołnierzom ſwoim rozdawáli.

Pan Bog iż nas wſzytkich chce mieć ná tym świećie w kośćiele ſwoim żołnierzámi y woiennikámi/ dáie tym ktorzy legitime certant korony z kámieni drogich/ nie z trawy iáko Rzymiánie: ze złotá nie z liśćia dębowego: z chwały wiekuiſtey nie z drzewá pálmowego/ quia meruerunt habere coronas perpetuas. Kto ſię przez czyſtość naprzod wedrze miedzy hufce niebieſkie/ y ſzátáná kuśićielá mężnie od śiebie odpędźi/ otrzyma koronę złota Caſtrenſem pánieńſka. Kto zwyćięży kniſtwo ożiębłość / á piorem ſwoim ábo madra wymowa/ obroni kośćiołá ś. murow/ od nieprzyiaćioł iego Heretykow/ Schizmátykow/ Tyrannow/ polityków mało co wierzacych/ odnieśie koronę z gwiazd vczyniona Doktorſka Muralem. A kto odnieśie zwyćięſtwo z tego świátá/ w pochlebſtwie/ w fałſzách/ y kłamſtwach ſię kocháiacego/ á wyleie krew ſwoię zá imię Chryſtuſowe/ odnieśie coronã ciuicam, będźie policzon miedzy chory męczeńſkie/ miedzy obywátele niebieſkie.

P. Bog iákie korony zołnierzō ſwoim rozdáie.

skie. Vbi non esurient, neque sitient amplius, neque cadet super illos sol, neque vllus æstus. Gdźie nie pádnie ná nich zapał ćielesny wiecey/ áni prá= gnienie náuki/ áni łáknienie sprawie= dliwośći y prawdy/ ále to wßytko będą widźieć w Bogu stworcy swoim/ wßyt ko będą mieć od niego doskonáłym spo- sobem/ y ná wßytkim vkontentowánie swoie odniosą. Satiabor cum appa- ruerit gloria eius, mowi Dawid ś.

Y iáko ich dostáte- cznie kon tentuie, iż nic wiecy nad to co im dáie prágnąc nie mogą.

Zdarz że to Chryste Jezu/ áby y my grzeßni zá przyczyną Pátroná náße- go Woyćiechá ś. mogli dostąpić v ćie= bie łáski tákiey niebieskiey/ żebysmy y żądze náße ćielesne mieli ná wodzy/ y rozum obiáśniony w przykazániach twoich/ y chęć do miłowánia ćiebie stworcę nászego ták zápaloną: żebysmy sie dla prawdy Ewángeliey twoiey nie wzdrygáli/ y zdrowia nászego położyć/ przy chwale twoiey/ ktory via, veritas, & vita nostra żyieß y kroluieß ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O osobliwey miłośći Boskiey przećiwko Woyćiechowi S.

Sine me nihil potestis facere. *Joan. 15.*

Czemu sie Chrystus Pan zowie máćicą winną á nas sług swoich látorosłká- mi.

Chcący nas Chrystus Jezus náuczyć/ Słuchácze moi/ iż nic dobrego y do zbáwienia należącego nie możemy sámi przez sie zrobić/ bez osobliwey łáski y pomocy Boskiey/ názwał sie w dźisiey= ßey Ewángeliey winną máćicą/ á nas látorosłkámi. Ego sum vitis, vos pal- mites. Pokázuiąc to nam widomym przykłádem/ iż iáko żadna gáłąská/ ża= dna látorosl/ nie może czynić pożytku/ y rodźić owocu żadnego/ kiedy nie iest w swoie drzewo/ ábo w swoie máćice wßczepiona; ták żaden człowiek ná świe ćie/ nie może cnot świętych y vczyn- kow pobożnych czynić/ ieśli nie iest w Chrystusá przez wiárę/ miłość/ y ná= dźieię wßczepiony; y nie będźie w nim żył/ przez vstáwną bogomyślność/ y Chrystus też w nim przez vstáwną łá- skę swoię. A dla tegoż do nas mowi. Qui manet in me & ego in eo, hic fert fructum multum. A kto we mnie nie mießka/ nic á nic spráwić nie może/ ábowiem sine me nihil potestis fa- cere.

Iáko też Woyćiech ś. był látorosla owoc wiel- ki czynią- cą.

Przenachwalebnieyßy mąż Biskup y Męczennik Chrystusow Woyćiech ś. sławá y świátłość wielkich trzech narodow/ Czeskiego/ Polskiego/ y We gierskiego/ z pobożnych y kátholickich rodźicow zrodźiwßy sie/ wiek swoy w- ßytek ná służbie Chrystusowey strawił/ á iáko látorosl zielenieiąca sie vstáwnie w máćicy swoiey w kośćiele iego świe tym żyiąc/ wielki bárzo pożytek przy= niosł przed máiestat Páński/ trzy kro= lestwá zacnego narodu nászego/ od sła- wy názwánego Słowiáńskiego/ wiá= ry świętey náuczáiąc. Pánnonow/ kto= rzy iednego iezyká z námi byli/ poki ie= ßcze od Hungrow ábo Hunnow nieo- pánowáni byli/ y Węgrámi nie byli ná= zwáni. Czechow bráći nászey przyro= dzoney/ miedzy ktorymi sie y sam vro= dźił. A nas nákoniec Polakow/ Sło- wiáńskim iezykiem Láchow od Lechá pierwßego Monárchy nászego rzeczo= nych. Będąc od pobożnego Páná/ Bolesławá Chábrego ná Gnieźnień= skie Arcybiskupstwo wyniesiony. Gdźie nie w roskoßách y pokoiu mieß=

káiąc/ále w vstáwiczney prácey/ y pieczołowániu śie około zbáwienia dusz ludzkich obieráiąc/ zárobił sobie ná korone męczeńską/ Prusow do wiáry ś. przywodząc/ y zárobił ná owo Elogium wysokie/ wszytkim látoroślkom Chrystusowym/ w winnicy iego pożyteczney przynoszącym/ y owoc obfity rodzącym/ rozsadkiem kośćiołá świetego przypisáne. Amauit eum Dominus & ornauit eum, stolam gloriæ induit eum. Iż słusznie o nim rzec możemy. Vmiłował Pan Woyćiechá ś. Pátroná nászego/ y ozdobił go łáskámi swoimi niebieskimi/ y przybrał go nákoniec w száte nieśmiertelnośći/ o ktora śie żyiąc tu ná świećie w miłośći Chrystusowey/ vstáwicznie stárał/ y prosił Zbáwićielá swoiego/ ná káżdą godźinę obietnice iego świeta przed oczymá swymi máiąc. Si manseritis in me, & verba mea in vobis mãserint, quodcunque volueritis petetis, & fiet vobis.

Iáko iest vmiłowány od Páná Bogá zá wielkie cnoty y zá sługi swo-ie.

Trzy rzeczy tedy ná dźiśieyszym kázániu vważáć będźiemy. Naprzod/ iáko Chrystus Pan Woyćiechá ś. vmiłował/ sicut vitis palmitem suum. Potym iáko go Biskupią godnośćią przyozdobił/ vt fructum plus afferat. A nákoniec iáko go przyozdobił száta nieśmiertelney chwały swoiey/ ktorey on bez osobliwey łáski Páńskiey otrzymáć nie mogł/ quia sine me nihil potestis facere.

A iżymy/ żadnego z tey nászey zábáwy pożytku mieć nie możemy/ bez osobliwego dáru Duchá ś. quia Patre & Filio procedit. prośmy przeto prawdźiwey máćice nászey Chrystusá Iezusá/ áby nám z słodkiey iáko wino dobroći swoiey/ rozczke łáski swoiey/ przez Duchá ś. zesłáć ráczył/ ábyśmy słow iego Boskich słucháiąc/ w nim żyli vstáwnie/ y czynili pożytek wielki.

Veni sancte Spiritus &
emitte cælitus, lucis
tuæ radium.

Pierwsza Część

Iáko Chrystus Pan vmiłował Woyćiechá Swiętego.

Od wiekow Pan Bog dobrowolnie/ bez żadnych zasług/ wybránym sługom swoim dáie łáske swoie święta/ iáko to powiedźiał Hieremiaszowi Prorokowi/ mowiąc ták do niego. In charitate perpetua dilexi te, ideo attraxi te miserans tui. Iáko iestem Bogiem od wiekow y bez początku/ tákem ćie dawno z obfitey dobroći y miłośierdźia moiego/ nie dla żadnych zasług twoich vpátrzył sobie zá sługe/ y wyiąwszy z pośrodká grzesznikow/ vczynił Prorokiem moim.

Hier. 31.

Toż y Páweł ś. nam powiáda/ w liśćie swoim do Rzymiánow/ piszac o Iákobie Pátryársze/ iż go Pan Bog sobie vpodobał był. Cùm nec dum natus esset, nec quidquam boni aut mali fecisset. Ták też y o Moyzeszu ktoremu Pan powiedźiał. Miserebor cuius misereor, & misericordiam præstabo cuius miserebor. A dla tego Dawid ś. powiedźiał. Ab æterno vsq; in æternum misericordia eius.

Rom. capite 9.

A ták vpodobał sobie po wniebowstąpieniu swoim Kornelinsza Setniká/ do ktorego posłał Piotrá ś. áby go okrźćił y wiáry náuczył.

Actorũ. 10.

Ták vpodobał sobie Augustyná ś. do ktorego posłał głos z niebá. Tolle, lege: tolle, lege. áby wźiąwszy Páwłá ś. listy czytał/ y wźiął oświecenie ná rozumie.

Iacobus Marchãtius vitis florig. p. altera de S. Huberto.

Ták sámego Páwłá ś. gdy nań z niebá záwołał. Saule, Saule, quid me perse-

Actor. 9

perſequeris? obrał ſobie zá naczynie wyborne/ y zá Doktorá wßytkim narodom/ y vczynił de Saulo crudeli, Paulum fidelem: de Lupo, agnum: de perſecutore, Apoſtolum.

Iáko Pan Bog obrał ſobie zá ſługę Woyćiechá ś.

Podobnym ſpoſobem y Woyćiechá ś. vmiłowawßy z ßczyrey dobroći ſwoiey/ obrał go ſobie zá ſługę/ y ozdobił go potym godnośćią kápłáńſką. Abowiem będąc niemowlęćiem ieſcze/ gdy zácherzał był bárzo/ wielką żałość rodźicom ſwoim z krolmi krwią ſpoionym/ vczynił; ktorzy prágnieniem zdrowia iego ściśnieni/ poćiechy ſwey doczeſney w nim odſtąpiwßy/ Pánu Bogu go ná ſłużbę poślubili/ woląc ráczey żywym go miedzy ſługámi kośćielnymi widźieć/ niż ná ſmętną śmierć iego pátrzyć. Przetoż nieśli go nápoły vmárłego do ołtarzá przeczyſtey Mátki Bożey Máryey/ proſząc áby oná iáko mátká miłośierdźia/ ná ſłużbę ſynowi ſwemu/ nowego á máluczkiego ſługę przykazáłá/ á zdrowie mu przytym ziednáłá.

Nie mießkáiąc dźiećiątko ozdrowiáło/ y ſkoro trochę podrosło/ oddáli go rodźicy kápłánom / áby ſię boiáźni Bożey y piſmá wiekowi ſwoiemu potrzebnego vczyło. A widząc dźiećię dowćipne do náuk/ dáli go rodźicy Arcybiſkupowi Mágdeburſkiemu ná wychowánie/ ná imię Albertuſowi; v ktorego ták był wdźięczny/ iż mu ſwe imię przy bierzmowániu dał. A przeto dwoie imię miał/ ze chrztu Woyćiech / z bierzmowánia Albertus.

Iáko go ná ſtan duchowny powołał. gáłąź nieużyteczną wrzucáiąc do ogniá wiecznego.

A gdy ſię z náuki odpráwiwßy do rodźicow zwroćił/ widźiał Biſkupá Prágſkiego vmieráiącego ná imię Dytmárá/ ktory vmieráiąc ſtráßliwie wołał/ że go czarni Czárći do piekłá wlekli. Przeſtráßywßy ſię przeto/ ták ſtráßliwą śmierćią iego/ ták żywot bogomyślny od świátá odwroćiwßy ſię prowádźić záczął/ iż go Czechowie wrychle potym dla doſkonałośći cnot iego y náuki wyſokiey/ ná Prágſkie Biſkupſtwo obráli. Pod ktory czás kápłáni wyganiáiąc Czártá z iednego opętánego/ táki lámẽt y nárzekánie iego ſłyßeli: biádá mnie/ iuż ſię tu zoſtáć nie mogę/ bo dźiś ieſt obran ſługá Chryſtuſow ná Biſkupſtwo/ ktorego ſię bać muße/

Pſal. 17.

Co tedy Dawid ś. o ſobie powiedźiał. Præparauit pedes meos tanquam ceruorum ſuper excelſa ſtatuens me. To Woyćiech ś. mogł ſłußnie rzec o ſobie/ iż śmierćią Dytmárową nápráwionego/ zgotował mię Pan ná chodzenie po drogách mándatow ſwoich Boſkich/ iáko ielenia predkolotnego; y iáko ná gorę iáką/ ná godność Biſkupią mię wyſtáwił: áby żyiąc w miłośći Chryſtuſowey/ iáko látoroślká w máćicy ſwoiey/ czynił pożytek w kośćiele iego/ po nieużytecznym Anteceſſorze ſwoim/ y niedbáłym około chwały Bożey; zá co poßedł nieborak ná potępienie do ogniá wiecznego/ według Dekretu Zbáwićielowego w dźiśieyßey Ewángeliey powiedźiánego. Si quis in me non manſerit, mittetur foras ſicut palmes, & areſcet, & colligent eum & in ignem mittent & ardet.

A że Woyćiech ś. z tego przykłádu ſtráßliwego vmieránia Anteceſſorá ſwoiego Dytmárá zbudował ſię/ y do oſtrośći żywotá vdawßy ſię/ czynił pożytek w winnicy Chryſtuſowey/ iáko látoroſl w winnicy ſwoiey żyiąca. Tedy znáć że go Chryſtus Pan od wiekow vpátrzył ſobie zá ſługę/ y vmiłował go dárámi niebieſkimi opátrzywßy; bo ináczey ſine me nihil poteſtis facere, y niemoglibyſmy mu byli rzec z Kośćiołem świętym. Amauit eum Dominus.

Wtora Część
Iáko Woyćiech S. był ozdobiony od Páná Bogá godnośćią Biſkupią.

Bárwá niebieſka ná ludźiách pobożność Chrześćiáńſka, y cnoty świątobliwe.

UMiłowawßy Pan Bog Woyćiechá ś. y zá ſługe ſobie obrawßy/ ornauit eum, vbrał go w barwe ſwoie niebieſka/ w cnoty ś. y w dáry Duchá ś. y w godność Biſkupia/ vt fructum plus afferat.

Grzegorz ś. wykłádáiąc owe słowá Iobá ś. Spiritus Domini ornauit cælos, ták piße. Ornamenta cælorum virtutes ſunt prædicantium. Quæ ornamenta Paulus enumerat dicens. Alij datur per Spiritum ſermo ſapientiæ, alij ſermo ſcientiæ ſecundùm eundem ſpiritum: alteri fides in eodem Spiritu, alij gratia ſanitatum in vno ſpiritu: alij operatio virtutum; alij prophetia alij diſcretio ſpirituum, alij genera linguarũ: alij interpretatio ſermonum. Gdy powiáda Iob ś. mowi/ że Duch Páńſki ozdobił niebioſá/ potrzebá rozumieć/ iż przez niebioſá rozumieia ſie ći/ ktorzy słowo Boże/ y Ewángelia Páná Chryſtuſowa przepowiádáia. Ktorych/ iáko vczy Páweł ś. rozmáitymi dárámi ſwoimi Pan Bog przyozdobił. Kiednym dał przez Duchá ś. madrość/ drugim vmieiętność/ drugim wiáre doſkonáła/ drugim moc ná leczenie chorob: Inßym ſpoſobność do czynienia cnot wielkich: inßym Duchá Prorockiego/ inßym rozſądek wyſoki/ inßym biegłość w ięzykách rozmáitych/ á inßym náuke y rozum do wykłádánia táiemnic piſmá ś.

Iáko w te bárwe świątobliwośći y Chrześćiáńſkich przybrány był Woyćiech ś.

A że Woyćiech ś. był Apoſtołem nászym Polſkim/ y Czeſkim/ y Węgierſkim/ przepowiádáiąc Ewángelia Páná Chryſtuſowa/ pod Chorągwią krzyżá iego; dla tego też był ozdobiony tymi dárámi Duchá ś. wzwyß námienionymi/ ktorymi oświecał kośćioł Páńſki/ iáko Vir Apoſtolicus. Pogan náuczáiąc wiáry Chryſtuſowey. Chrześćián przykazánia Chryſtuſowego: á wßytkich prowádząc do niebá/ w mądrośći oſtrożney/ y roſtropney; częśćia vtwierdzáiąc ich w náuce zbáwienney cudámi; częśćia cnotámi ſwoimi wyſokimi y przykłádem; częśćia przepowiádániem rzeczy przyßłych w duchu prorockim; częśćia rozeznániem ięzykow/ y zámysłow kożdego: y nákoniec wytłumáczeniem mowy káżdego mądrego ábo chytrego. Co áby tym rzetelniey/ bez przeßkody ábo záwády wßelákiey mogł wypełnić. Ornauit eũ Dominus, lorica iuſtitiæ, baltheo caſtitatis, galeâ ſpei, ſcuto fidei, gladio ſpiritus, calceis & ocreis Euangelicæ veritatis, calcaribus ſancti timoris.

Iacobus Marchántius flo rig. p. 2 de S Huberto.

A nádewßytko/ ozdobił go Pan Bog godnośćia Biſkupia/ quod eſt præcipuum Eccleſiæ, ſponſæ Chriſti ornamentum. Ták bowiem przez Proroká powiedźiał. Vnxi te oleo, veſtiui te diſcoloribus, & calceaui te hiacintho, & cinxi te byſſo, & indui te ſubtilibus, & ornaui te ornamento, & decora facta es nimis, & profeciſti in regnum.

Ezechielis 16.

Czemu Biſkupi w infułách chodzą w kośćiele. Czemu pierśćień noßą y ápparatow iedwábnych záżywáia.

Kiedy Chryſtus Pan chćiał wywyżßyć kośćioł ſwoy święty/ iáko oblubienicę ſwoie vkocháną/ tedy go naprzod przyozdobił w godność krolewſka/ y kazał Biſkupom vżywáć Infuł ná głowie miáſto korony; kazał im przez Duchá ſwego ś. przy odpráwowániu ſtráßliwey ofiáry vżywáć ßat rozmáitych kolorow/ á oſobliwie purpury y ßkárłatu; kazał pierśćień nośić/ iáko oblubieńcom. Ozdobił ich kleynotámi drogimi/ náuka/ mądrośćia/ y moca ná wygnánie Czártow; wymowa ná przepowiádánie Ewángeliey/ y ſpoſobnośćia ná záchowánie powagi kápłáńſkiey/ áby go wßyſcy ſłuchali/ wßyſcy ßánowáli/ wßyſcy oglądáli ſie ná ſtárßeńſtwo iego: luboby był grzeßnym człowiekiem iáko y drudzy/ według podánia Káznodźieie Ierozolimſkiego. Deus purgauit peccata ipſius, & exaltauit in æternum cornu eius, & dedit illi teſtamentum regni, & ſedem gloriæ in Iſrael.

Eccleſiaſtici 47.

Iáko Woyćiech ś. intratą kośćiołá ſwoiego ßáfował.

A że Woyćiechá ś. Pan Bog vmiłował/ tedy go też przybrał w te godność Biſkupia/ poſádźiwßy go ná kátedrze Prágſkiey. ná ktorey iáko świecá ná lichtarzu pobożnośćia ſwoia świećił/ y dawał przykład z śiebie owieczkom ſwoim. Poświęcony bowiem będąc od Arcybiſkupá Moguńckiego/ przy Ceſárzu Othonie wtorym/ ná doſtoyność Biſkupia/ dochody kośćielne ná cztery częśći rozdźielał: iedne ná kápłány y kleryki ſwoie: druga

ná vbogie: trzećia ná popráwę kośćiołow y wykup ná niewolnikow: á czwárta ná swoie wyżywienie.

Łákomstwá sie strzegł y roskoszy świátowych.

Wiodł żywot świątobliwy: bogáctwy gárdźił/ złoto sobie zá błoto miał/ y roskoszy do piekła prowádzące o źiemię vderzył. To iedno iego prágnienie y stáránie było/ áby o Chrystuśie myśląc/ nic sobie innego nie smákował/ niczego inszego nie szukał. Posty gęstymi y wielkimi trapił członki swoie: á modlitwá byłá mu chlebem powszednim/ w ktorey sie vstáwicznie/ zá swe y ludzkie grzechy Pánu Bogu skruszonym sercem korzył. Wszytka sie siłą stárał/ iákoby był złe namiętności swoie y chući/ y pokusy świeckie y ćielesne/ z sercá swego wykorzenił. Znał sie też ná zástrzałach Szátáńskich/ y vmiał z nim woynę wieść/ á korzyśći cnot świętych z pokus iego dostawáć. A wo iednym słowem/ iáko vczył ták żył/ iż mu nikt rzec nie mogł: przyiaćielu/ zlecz sam pierwey śiebie.

Nie mogł vleczyć z párszywiá tych owieczek swoich, w Prádze, y przeto ie opuśćił.

W tym tylko nieszczęśliwy był/ iż czujność około owiec swoich wielką máiąc/ máło im pomagał: bo ná złą y zepsowáną byłrolą tráfił; postáremu przećię Czechowie rospusty sie ćielesney trzymáli/ chowáli siłá żon/ poymowáli powinne swoie; niewolniki swoie/ y dźieći swe włásne Żydom przedawáli/ święta gwałćili/ postow niechowáli. Klerykowie żenić sie iáwnie niewstydáli/ kárność kośćielną zmiátáli/ onego sobie zá nic nie ważyli/ ále owszem iesżcze/ świeckie przećiw iemu y co możnieysze Pány pobudzáli.

Porzućiwszy przeto nie kárne owieczki swoie pieszo do Rzymu poszedł/ y mnichem pod Regułą ś. Benedyktá został: gdźie przez pięć lat mieszkáiąc/ dla wysokich cnot swoich/ wszytkim był znáiomy/ wszytkim był miły/ y tám żywotá swego dokończyć prágnął. Alić poń wysłáli posły swoie Czechowie y Prážánie/ prosząc Stolice Apostolskiey/ áby mu roskazáłá wroćić sie do owieczek swoich/ wszeláką popráwę ludu/ y posłuszeństwo Pásterzowi swemu obiecuiąc.

Rácz tá perłá miłá byłá Papieżowi/ y nie radby był z niey Rzym zvbożył: wszákże dla ludzkiego zbáwienia/ Woyćiechowi ś. wroćić sie ná Biskupstwo kazał.

Lecz gdy sie wroćił z onymi posły/ iedno skoro w miásto Prágę wiáchał/ vyźrzał iż przekupnia w dźień święty/ frásowáć sie przeto począł do nich mowiąc: tákaśćie to popráwę obiecowáli? A gdy widźiał iż co dźień grzechow przyczyniáią/ á zá stáre nie pokutuią; lubo ich náuczał czás nie máły/ y popráwy czekał. Nie mogąc sie tedy nic dobrego po nich spodźiewáć/ do Węgier sie puśćił/ gdźie do sczepienia wiáry Chrześćiáńskiey łatwie drugim drogę otworzył/ gdy tám rok mieszkáiąc cáły/ Xiążęćia Węgierskiego Gesse/ y z żoną do wiáry ś. przywiodł/ y syná iego Stephaná (ktory potym w poczet SS. Bożych iest wpisány) okrzćił/ y koronę mu krolewską v Stolice Apostolskiey potym ziednał. Abowiem wroćiwszy sie znowu do Rzymu/ w Zakonie ś. Benedyktá mieszkał/ y tám wielką świątobliwośćią y cudámi słynął.

Do Węgier wiáre Chrześćiáńską wprowádźił szczęśliwie.

A gdy Ottho trzeći Cesarz/ w Rzymie od Papieżá koronowány był. Arcybiskup Moguncki pisał znowu do Papieżá/ áby do owiec Biskupá ś. Woyćiechá z Rzymu wygnał. Wyiechał tedy z Cesárzem/ y puśćił sie przez Fráncyą/ chcąc świętych ćiáłá náwiedźić/ w Turonie ś. Márćiná/ w Páryżu ś. Dyonizyuszá Areopágity/ w Floryáku/ y indźiey/ gdźiekolwiek wiedźiał o ktorym świętym/ á ná oney drodze mogł temu dosyć vczynić/ wszytkich pokornie náwiedzał: przyczyn ich świętych do Páná Bogá zá sobą prosząc.

Z támtąd wracáiąc sie ku Czechom/ nátchnienie iákieś z niebá miał/ y nádźieię pewną/ iż go męczeńską koroną potkáć miáłá. Dla tego minąwszy owieczki swoie/ vdał sie do Polski/ do Xiążęćiá Bolesłáwá Chábrego/ ktory naypierwey koroną krolewską Polskę ozdobił. Ten go przyiął z wielką czćią iáko człowieká świętego/ y posławszy do Prági dowiaduiąc sie ieśli go chcą przyiąc zá pásterzá swego ábo nie/ Gnieźnieńskim Arcybiskupem/ wźiąwszy respons áby sie nie vkázował do nich/ z ochotą vczynił/ y od stolice Apostolskiey pozwolenie mu wyiednał.

Do polski przyszedszy Arcybiskupem zostáł.

A ták tu bedac Prymáſem kośćiołá Polſkiego/ iáko przodki náße/ po Robercie Anteceſſorze ſwoim/ nowe ná ten czás Chrześćiány w wierze świetey poſilił. zbáwienna im droge vkázuiac/ y Oycem ich w Bogu tu ná źiemi/ y w niebie Pátronem zoſtáiac/ ktorych y pieśni oney/ *Bogárodźicá*, náuczył: to ták i wáße iuż dobrze ſáme przez ſie wiedza/ y widza iáko mu Pan Bog dedit teſtamentum regni, vczyniwßy Sukceſſory iego pierwßymi ná potomne czáſy Senatorámi/ y Xiażetámi kroleſtwá Polſkiego. Et ſedem gloriæ in Iſrael, y onemu ſámemu dawßy mieyſce w chwale ſwoiey niebieſkiey/ miedzy wybranymi ſługámi y meczennikámi ſwoimi.

Trzecia Częsc

Iáko Chryſtus Pan Sługę y Męczenniká ſwoiego Woyćiechá S. przybrał w ſzátę chwały nieśmiertelney.

Umiłowawßy tedy Pan Bog przed wieki ſługe ſwoiego Woyćiechá ś. y przyozdobiwßy go táiſkámi ſwoimi niebieſkimi/ y godnośćia Biſkupia/ przybrał go náoſtátek w ßáte chwały nieśmiertelney. Dawßy mu naprzod odźienie białe zá dochowánie czyſtośći/ iż był innocens, impollutus ſegregatus à peccatoribus. Potym ßáte bronatna koloru niebieſkiego ſicut ſpendor firmamenti, zá vſtáwiczne prace iego Biſkupie/ y náuczánie ludu poſpolitego cnot wßelákich y ſpráwiedliwośći. A nákoniec ßáte purpurowa meczeńſka/ zá rozlanie krwie z ochota dla imienia Páná Chryſtuſowego.

Gdy bowiem w Prusiech wßytko ießcze byli Pogánie/ krolom Polſkim wielkie y trudne woyny zádáiac. Woyćiech ś. ludzkiego zbáwienia/ y chwały Chryſtuſowey rozmnożenia prágnac/ wypráwił ſie był ná przepowiádánie Ewángeliey ze dwiemá towárzyßámi; á gdy ná iednym wyſpie/ ktory rzeká Wiſłá czyni/ paćierze ſwoie y modlitwy odpráwowáli/ Pruſacy niektorzy wypátrzywßy ie/ ćicho ſie do nich przewieźli/ y dźiwuiac ſie odźieniu mniſkiemu/ zá ludźie dźikie one rozumieli/ y pozábiiáć ich chćieli wßytkich. A oſobliwie Woyćiechá ś. ieden z nich/ gdy droge ſwoie P. Bogu polecył/ okrutnie wioſłem z tyłu miedzy łopatki vderzył. ktorym rázem maż świety bedac porázony y nádwatlony ná zdrowiu/ dźiekował Pánu Bogu w ſercu ſwoim/ iż dla imienia iego świetego dignus habitus erat contumeliam pati.

Iáko Pruſakom pogánom Ewángelia opowiádał.

Szedł tedy do iednego miáſtá/ gdźie był ziazd ludźi wielki do przekupná/ y tám im poczał zbáwienie opowiádáć naprzod/ á potym chodźił po wśiách y po miáſteczkách/ ſłowá Ewángeliey ś. rozśiewáiac. O co gdy ſie ich bałwochwálſcy kápłáni rozgniewáli/ nápráwili wieśniakow grubych/ áby mezá ś. y iego towárzyſtwo pozábiiáli. Roku tedy Páńſkie° 992. záſtáli Woyćiechá ś. służbe świeta odpráwuiac w polu/ gdy iuż ku Litwie ſie vdáć myślił; y tám śiedm włoczni w nim vtopili/ á potym rozśiekawßy ćiáło w ßtuki ná drzewie záwieśili. Y ták ten wielki kápłan oddał ofiáre ſwoie Pánu Bogu ſwoiemu/ á meczeńſkiey korony/ ktorey długo w rozlaniu krwie ſwey

Iáko, y ktorego czáſu zábity ieſt.

dla Chryſtuſá Bogá ſwego prágnął/ ſtał ſie vczeſtnikiem.

A ćiáło iego trzy dni ták wiſząc po drzewie rozśiekáne/ ſtraż ſwoie od iednego Orłá miáło; áż ſie ieden dobry człowiek z poſrzodká onych pogánow zmiłował/ y ono zebrawſzy do kupy pogrzebł: ktore potym nabożny Krol Bolesław odkupił/ y z rádośćia y tryumphem wielkim; pierwey do Trzemeſzná/ á potym do Gniezná záprowádźił. Gdźie cudámi wielkimi ſłynie po dźiś dźień/ y korony Polſkiey/ przed ſedźia y Bogiem náſzym Jezuſem Chryſtuſem wielkim ieſt obrońca y Pátronem.

I ták ſie ziśćiło w Woyćiechu ś. co Páweł ś. Apoſtoł o Męczennikách świetych powiedźiał Sancti per fidē

Ad Heb. 11.

vicerunt regna, operati ſunt iuſtitiā, adepti ſunt repromiſſiones. Swięći powiáda przez wiáre w Chryſtuſá/ zwyćiężáią cáłe kroleſtwá/ iáko to vczynił Woyćiech ś. ktory y Czechow vczył wiáry Chryſtuſowey/ y Węgrow y Polakow. Czynia vczynki ſpráwiedliwośći/ doſkonáłe cnoty/ ktorymi y Pátron náſz dźiśieyſzy nie tylko świátá tego Monárchom był miły y przyiemny/ ále też ſámemu Krolowi niebá y źiemie podobał ſie. Záco nákoniec/ iáko y inni świeci Boży/ otrzymał w chwale oney wiekuiſtey przyobiecána ſobie korone.

Hebr. 12

Nos ergo tantam habentes nubem teſtium, deponentes omne pōdus & circumſtans nos peccatū, per patientiam curramus ad propoſitū nobis certamen. Przetoż my Kátholicy mowi ténże Páweł ś. máiac ták niezliczona rzecz świádkow/ ktorzy zá wyznánie imienia Páńſkiego obiecána nagrode odnieśli/ porzućiwſzy wſzytkie tego świátá ćiężáry y grzechy/ ktore nas zewſząd ogárnęły/ poſpieſzmy ſie w ćierpliwośći do náznáczonego nam kreſu w niebie. Aſpicientes in auctorem fidei, & conſummatorem Ieſum. pátrząc ná przykład ſámego Páná Jezuſá tey wiáry wynależce/ ktory wſzytko to ſam wypełnił/ czego ieno nas náuczał. A iáko on świát zwyćiężył/ y poſzedł do chwały ſwoiey niebieſkiey/ ták y nam vczynił nádźieie/ iż zá pomoca iego zwyćiężymy/ iáko nam pewna vfność zoſtáwił v Janá ś. mowiac. Confidite ego vici mundum.

Ioan. 16

A nie tylko ten świát obłudny zwyćiężemy/ ále też y ćiáło náſze ſwowolne/ y czártá nieprzyiaćielá náſzego duſznego/ y wnidźiemy zá nim iáko zá głowa náſza do oney wiekuiſtey chwały/ ktora nam zgotował ieſzcze przed wieki.

A przeto Chrześćiánie moi Nolite timere eos qui occidunt corpus, animam autem non poſſunt occidere: ſed potius timete eum, qui corpus & animam mittere poteſt in gehennam. Gdźie idźie o chwałe Bożą/ o wyznánie imienia Chryſtuſowego/ nie boymy ſie żadnych pogrożek Máchometáńſkich/ żadnych poſtráchow Heretyckich/ ktorzy ćiáło tylko zábić moga/ ále duſze nie zábiia. Ale boymy ſie ſtworce náſzego/ ktory zá grzechy náſze y niepobożność polityćka/ może nas y ná ćiele/ y ná duſzy zátráćić ná wieki.

Matt. 10

Dla tego z Pátronem náſzym Woyćiechem ś. prawdźiwa náuke iego w kośćiele ś. Kátholickim wyznawaymy/ nie dopuſzczaymy rozſzyrzáć ſie niezbożności Heretyckiey w Oyczyznie náſzey. A te náuke ktoraſmy od Apoſtołá náſzego Woyćiechá ś. zgodna z náuka Chryſtuſowa z rázu przyieli/ áż do ſkończenia świátá záchowuymy. A otrzymamy da Pan Bog od Sędźiego ſpráwiedliwego/ ták iáko y on ad portam paradiſi coronam immortalitatis. Ktora rácz nam dáć zá przyczyna Woyćiechá ś. Chryſte Jezu/ ktory z Oycem y z Duchem świetym żyieſz y kroluieſz ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O chwalebnym Zywoćie Woyćiechá S.

Iam vos mundi eſtis propter ſermonem quem locutus ſum vobis. *Joan.* 15.

Ze czterech rzeczy naybárziey ſie ludźie chełpić zwykli

WOſpolićie ludźie te° świátá/ zwykli ſie chwalić ſzláchectwem ſwoim/ naprzod z vrodzenia ſtárożytnego; potym z wyſokich honorow y tytułow w domách ſwoich bedacych; do tego z ſpowinowácenia ſie z fámiliámi wielkimi; á nákoniec z mężnych dźieiow ſwoich/ ták czáſu woyny iáko y czáſu pokoiu/ odpráwowánych. Nie gánimy tego ieśli to czynia/ áby y ſámych śiebie do cnot y przyſtoynego żyćia wznieczáli/ y potomki ſwoie do podobney tákże ſławy nábyćia/ tym przypominániem zacnośći ſwoiey pobudzáli.

Czemu ſś. Bożych wysławiamy wkośćiele

Lecz dálecko ſłuſznieyſzym ſpoſobem kośćioł ś. Kátholicki/ wybránych ſług Páńſkich żywot świetobliwy/ y odważna ich śmierć zá imie Chryſtuſowa wiernym wſzytkim w ich vroczyſtośći wyſkáwuie/ ich cnoty wyſokie/ obyczáie pobożne y prace odważne z kázálnice záleca/ świetobliwość wyſławia/ chwali náukę/ przykłády vkázuie/ y pilno nápomina/ żebyſmy ich torem świátá tego roſkoſzámi gárdzac/ z czyſtym ſumnieniem do niebá ſie kwápili/ y nie zmázánymi vſty y ſercem Stworce ſwoiego chwalili. Nos enim filij Sanctorum ſumus, & vitam illam expectamus, quam deus daturus eſt his, qui fidem nunquã mutãt ab eo.

Dla tegoż przodkow náſzych y náuczyćielow wiáry ś. ktorzy náuki Zbáwićielowey ſłuchaiac/ y wola iego we wſzytkim pełniac/ czyſtymi ná duſzy y świetymi zoſtáli/ wychwalaymy z nabożeńſtwem/ iáko nas Eccleſiáſtes nápomina. Laudemus Viros glorioſos Parentes noſtros in generatione ſua. Mężow/ powiáda chwalebnych ktorzy nas zrodźili Chryſtuſowi Pánu przez wiárę/ y przykłády ſwoich świetobliwe/ wyſławiaymy z ochota; oſobliwie ten dźień ich świecac/ ktorego ſie národźili do niebá przez śmierć z tego świátá zchodzac. A miedzy nimi z rádośćia dźiśia wielka obchodźmy Diem natalem Woyćiechá ś. Apoſtołá náſzego/ ktory wiáry ś. y poſtepkow Chrześćiáńſkich Czechow/ Węgrow/ y nas Polakow náuczywſzy/ gdy ſie teſzcze y do Prus był zápuśćił ná przepowiádánie Ewángeliey/ śiedmia włocżni przy ſłużbie Bożey zábity/ do żywotá wiecznego ſie národźił/ nam Polakom ſynom ſwoim duchownym przykład świetobliwośći po ſobie zoſtáwiwſzy. Meritò enim natus hodie creditur, mowi Petrus Chryſologus/ quando non ad præſentem vitam materno eſt effuſus ex vtero, ſed cõceptu fidei, martyrij partu, cæleſtem noſcitur generatus ad gloriam.

Eccleſiaſtici 44.

S. Chryſoſt. ſermo 133.

Ták bowiem w dźiśieyſzey Ewángeliey Pan Zbáwićiel náſz powiedźiał. Si quis in me non manſerit, mittetur foras ſicut palmes, & areſcet. Kto powiáda przez wiárę y miłość nie mieſzka we mnie/ iáko látorośl w ſwoiey máćicy od niey wſzytko ożywienie ſwoie y wilgotność biorac/ ten bedźie precz wyrzucony; nie wnidźie do żywotá wiecznego/ y nie národźi ſie niebu; ále owſzem iáko ſuche drewno bedźie w ogień piekielny wrzucony.

Kto w Chryſtuſie nie mieſzka przez wiárę y dobre vczynki, ten bedźie w ogień wiekuiſty wrzucony.

Swieći Boży iż záchowáli w ſobie słowá Zbáwićielowe/ y według iego náuki żyiac tu ná świećie ſpráwowáli ſie/ dla tego multum fructum

attulerunt, y po śmierći swoiey poszli do niebá/ iáko synowie żywotá wiecznego. A osobliwie Pátron nász Woyćiech ś. ktory y tu żyiac ná świećie/ chwalebnym był we wszytkich postepkách swoich/ y przez meczeńską korone narodźiwszy sie niebu/ chwalebnym został w kośćiele Chrystusowym.

Przetoż dwie cześći mowy nászey vczynimy/ W pierwszey pokażemy iáko ten Apostoł nász y Pátron pierwszy chwalebnie żywot swoy prowádźił ná świećie. A w drugiey/ iáko teraz po śmierći iest chwalebnym w kośćiele powszechnym.

Ato zá łáską tego/ ktory powiedźieć raczył. Quodcunque volueritis petetis, & fiet vobis.

Pierwsza Część

Iáko ná tym świećie żyiąc, był chwalebnego żywotá Woyćiech S.

Zadk człowiek nie może być słusznie chwalony ieno z cnot świetych, y z pobożności, y znáuki wysokiey.

NIe może być nikt lepiey pochwalony/ iáko z cnoty sámey/ y przystoynego żywotá/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Bo kiedy kogo chwalimy z bogáctwá y dostátkow rozmáitych/ to nie onego sámego chwalimy/ ále slepe szczeście/ ktore oczy zámrużywszy/ ták siłá máietnośći y zbiorow ná iednego chłopá rzućiło. A z tad to fortune máluią białogłowe z oczymá záwiązánymi/ iż nie widźi ná kogo co rzući/ y komu co dáie.

Jeśli też kogo chwalimy z szláchectwá y vrodzenia wysokiego/ to przodkow iego chwalimy/ ktorzy przez cnoty swoie/ do tákiey zacnośći byli przyszli: ále nie onego sámego/ ktory w naymnieyszey rzeczy przodkom swoim nie iest podobny/ y cnoty w sobie práwie żadney nie ma.

Jeśli go też chwalisz z vrody/ ábo z śiły wielkiey/ poczekayże choroby y stárośći/ á obaczysz co z niego bedźie; iáko tá iego krasá w trupá sie obroći/ á tá iego śiłá w słábość y rozmáite pokrzywienie członkow.

Ale kogo chwalisz z madrośći/ z świątobliwośći/ y z obyczáioch Chrześćiáńskich pobożnych. to tego prawdźiwie chwalisz/ bo mu tego y látá szedźiwe/ y przygodá żadna odiąć nie może; dla tego/ że to nie z rodźicow wźiął/ áni z pokrewnośći/ ále od sámego Páná Bogá. Co Pogáński Philosoph ieden pilnie vważywszy/ tákimi to słowy opisał. Si laudas virum, quia diues est, hoc fortunæ debetur. Si quia fortis, ægritudine fatigabitur. Si quia nobilis, parentes eius laudas, nō ipsum. Si quia pulcher, in senecta pulchritudo abibit. Sed si laudas, quia sapiens, bonisque moribus, ipsum laudas: Siquidem hoc non est ætate caduce pendulum, nec à genitoribus hæreditarium.

Apulei. de Deo Socratis.

Z kąd że świetych Bożych chwalić mamy: z ich pobożnośći/ z ich pokory wielkiey/ y cnot wysokich/ tákże z ich náuki/ y prace około stáránia dusz ludzkich. A ták ich záleca Káznodźieiá Ierozolimski. Magni virtute & prudentia sua præditi, virtute prudentiæ sanctissima verba in populis nunciantes. Nie szukáli powiáda bogactw/ áni faworow ludzkich: nie czynili fákcyi/ áni sie o honory stáráli; ále o madrość/ o dobre vczynki/ o pokoy miedzy wszytkimi ludźmi. A w tym sámym własnie chćieli sie piekny mi pokázáć. Pulchritudinis studium habentes, pacificantes in domibus suis.

Eccl. 44.

Z kąd że im to pochodźiło: z łáski miłego Páná Bogá/ ktory im dał Duchá miłośierdźia y pobożnośći: Viri sunt misericordiæ quorum pietates non defuerunt. Dla tego wszyt-

kie dostátki swoie rozdáli miedzy vbo-
gie; wszytkie praca swoie ná tym zásá-
dźili/ áby ludźi od grzechow odwodźi-
li/ á pomnażáli chwałe miłego Páná
Bogá. Pieknie o nich Bernat ś. mo-
wi. Quia misericordiam à Deo cō-
secuti, misericorditer quoque nobis
à Deo dati, misericordia erga proxi-
mum fuêre pleni, & pietate erga
Deum. Dla tego powiáda byli prze-
ćiwko drugim miłośierni/ y do służby
Bożey skłonni/ iż sámi miłośierdźia v
Páná Bogá dostapili/ y wielkimi łá-
skámi od niego ozdobieni byli. A oso-
bliwie madrośćia niebieską/ o ktorey
tenże Ecclesiásticus powiedźiał. Sapi-
entiam eorum narrant populi, &
laudem eorum nunciat Ecclesia, vi-
uitq; nomen in generationem.

S. Bern. ser. de SS Petro & Paulo.

Ták wychwalamy dźiśia Woyćie-
chá ś. Virum gloriosum, Parentem
nostrum, męża chwalebnego w Kośćie-
le Chrystusowym/ á Pátroná nászego
wielkiego/ y Apostołá prawie pierwsze-
go/ ták w Węgrzech/ iáko też y v nas
w Polszcze; ktory bedac synem wielkie-
go Hrábie Libiceńskiego w Czechách/
śięgał powinowáctwem krolow swo-
ich y Cesárzow Niemieckich; á przećie
tą zacnośćią swoią nic niechlubiac sie/
wolał vbogiego Chrystusá w vbostwie
náśládowáć rozdawszy to/ co nań po
rodźicách przypadáło máietnośći/ ni-
żeli przyczyniáć sobie bogactw/ y stáráć
sie o vrzedy świeckie. Przetoż y Bi-
skupem zostawszy Prágskim/ w podłym
vbiorze/ bez ássystencyey/ sam ieden tyl-
ko ná Biskupstwo/ ná iednym podłym
koniku/ do ták sławnego y stołecznego
miástá wiáchał/ vzde máiac konopna/
ktorey záwsze ordynárye do iázdy vży-
wał. A przy kośćiele pierwszym ná
przedmieśćiu z koniá z śiadszy/ pieszo ze
wszytkim ludē do Káthedrálnego swo-
iego Kośćiołá zászedł.

Pokorá, y cnoty rozmáite Woyćiechá ś.

Intraty kośćielney/ według stá-
rych Kanonow Kośćielnych ieno
czwarta część ná swoie potrzebe obrá-
cał; y to z tegoż prowentu dwunastu
ná káżdy dźień vbogich v stołu swoie-
go karmił; lubo część iedne intraty
Biskupiey osobno ná vbogie oddawał/
druga ná kápłány/ á trzećia ná fabryke
kośćiołow y ná wykupno więźniow.
Tákie tedy były iego vczynki miłośier-
ne/ y politowánie przećiwko vbogim.
Meridies prandentem (præter dies
festos) media nox dormientem nū-
quam vidit. Lectus honeste stratus;
somni tamen locus humus, & subie-
ctus capiti lapis erat. Opuszczam ie-
go insze wysokie pobożnośći/ y vmar-
twienia ćiáłá/ iáko ie szeroce przezacny
Káznodźieiá narodu nászego Piotr
Skárgá w żywoćie iego opisał. To tyl-
ko przypomnie co dźiśia w paćierzách
nászych czytamy/ o iego świątobliwych
postepkách/ iednym prawie słowem
záwártych. Summa & argumentū
vitæ: piè sæuerus, & grauiter mitis
fuit.

Iałmużny iego, y inne vczynki miłośierne.

Surius Tom. 3. Sigebert in Chrō. Baron. Tom. 10 Bzouius de vita illius libello speciali.

A o madrośći iego co rzeczemy?
Też lekcye w paćierzách nászych świá-
dectwo dáią/ iż w dźiećinnych lećiech
iesżcze ná pámięć wszytek Psałterz v-
miał. Quem non prius parentes do-
mo emittunt, quam totum Psalteri-
um memoria teneret. Coż w doy-
źrzáłszym wieku o iego náuce y madro-
śći rozumieć mamy/ ktory dźiewięć lat
przy Arcybiskupie Mágdeburskim ćwi-
czac sie/ w náukách rożnych/ y cnotách
świątobliwych/ ták mu był miły/ iż go
sam ná Biskupstwo Prágskie promo-
wował/ y Otthonowi wtoremu Cesá-
rzowi zálećił/ nie rozumieiac nikogo ná
ten czás ná ták wysoki vrząd być sposo-
bnieyszego/ y względem pobożnośći ży-
wotá/ y względem dostátniey náuki.
In qua cælesti & Angelica vita, gdy
záwsze proficeret non deficeret. V-
kazał mu sie Chrystus Jezus w tákiey
postáći twarzy/ iákiey był ná ten czás/
gdy był od Judaszá niezbożnym Żydom
záprzedány: Y dał mu dáry swoie
świete/ ná czynienie cudow/ y ná prze-
powiádánie Ewángeliey ś. czym y
Węgry do wiáry Chrystusowey poćia-
gnał/ y nas Polakow vtwierdźił/ y nie-
wdźięcznych około zbáwienia prac ie-
go y stáránia Czechow czás nie máły
náuczał.

Day Boże by tych czásow terá-
źnieyszych Pásterze w kośćiele Chry-
stusowym iego przykłádu náśládowá-
li. Ad exteriora enim negotia delá-
psi sumus, mowi Grzegorz ś. Papież/
& aliud ex honore suscipimus, atq;
aliud ex officio actionis exhibem⁹.
Ministerium prædicationis relin-

S: Greg. Hom. 17 in Euāg.

quimus, & ad pœnam noſtram, vt video, Epiſcopi vocamur, qui honoris nomen non virtutis tenemus. Nie widzimy teraz Prálatow ſłucháiąc owieczek ſwoich ſpowiedźi/ nie ſłyßymy kazących w kośćiele: Nie wſtánie ná Jutrznią w nocy żaden/ nie poydźie do chorego z Naświętßym Sákrámentem; śpiewáć w chorze wſtydźi ſię. Błądzącego w wierze nie náuczy/ w grzechách leżącego przykłádem ſwoim nie zbuduie/ więźniá nie náwiedźi/ nie wykupi/ nie rátuie vpádłego. Ale tylko o ſwoy wczás/ o intraty ſtoi. Przeto támże dáley mowi Grzegorz ś. Nulla animarum lucra quærimus, ad noſtra quotidie ſtudia vacamus; terrena concupiſcimus, humanam gloriam intenta mente captamus. Et quia eo ipſo, quo cæteris prælati ſumus ad agenda quælibet maiorem licentiam habemus: ſuſceptæ benedictionis miniſterium vertimus ad ambitionis argumẽtũ.

S. Bern. ſerm. 76. ſuper Cantic.

Ale to ßerzey dáleko Bernat ś. w kazániách ſwoich wyráził/ wyſtępki Przełożonych opiſuiąc/ gdźie ták mowi. Quem dabis mihi de numero præpoſitorum, qui non plus inuigilet ſubditorum vacuandis marſupiis, quam vitijs extirpandis. Wßyſcy o tym ſámym myślą/ iákoby intraty ſobie przyczynić iáko naywięcey/ iákoby troie/ czworo/ á podczás y ośmioro beneficium oraz zátrzymáć przy ſobie/ iákoby ſię ſpoſobić ná ſrebro ſtołowe/ ná obićia/ ná krzesłá/ ná konie/ ná ßáty rozmáite y ná futrá. Zeby ſług byłá gromádá/ oſobliwych y ryśnych: żeby piechoty doſtátek/ kożáctwá w bárwie/ kápellanow w ſobolách. A w kośćiele puſtki/ nie máß ornatá pięknego/ nie máß obruſá białego ná ołtarzu; Naświętßy Sákráment w naczyniu miedźiánym; á ná wielu mieyſcách w drewniánym/ bá y w ßklaneczce znáyduie ſię/ ktora pierwey gorzałkę piiano. A ktoby tego ná wizytách doyźrzał y reformował/ nie máß: á coby ießcze ſam miał ſpráwić/ o tákim ſię nie pytay. Inde eſt, mowi Bernat ś. quod ſponſa pauper & inops, & nuda relinquitur, facie miſeranda, inculta, hiſpida exangui. Abowiem wßyſcy tego czáſu ſwego pożytku ßukamy; nie ſtáramy ſię ornare ſponſam, ſed ſpoliare, perdere non cuſtodire, exponere non defendere; non inſtituere ſed proſtituere, non paſcere gregem ſed mactare & deuorare: dicente de nobis Domino. Qui deuorant plebem meam vt cibum panis.

Bern ibidem.

Nie táki był Woyćiech ś. iáko w żywoćie iego czytaćie/ ále pełen wßytkich cnot/ wßelkiey pobożnośći/ zdrowie nákoniec ſwoie zá wiárę Chryſtuſowę położył/ die 23. Menſis Aprilis. Anno Chriſti, 997. ktorego ſucceſſores omnes cupiunt eſſe: imitatores pauci.

Wtora Część

Iáko po śmierći ieſt chwalebnym w Kośćiele Chryſtuſowym Woyćiech Swięty.

Człowieká świątobliwego wßyſcy rádzi widzą,

Iáko zá żywotá żył świątobliwie Woyćiech ś. y ná Biſkupſtwie Prágſkim/ y w Zakonie Benedyktá ś. charitate, humilitate, obedientia, meditatione, miraculis clarus. Z czego gdy wßytkim inßym był miły/ tedy oſobliwie v Ceſárzá Ottoná Trzećiego w tákim był poßánowániu/ iż iádąc z Rzymu do Fráncyey/ záwße z nim w iednym pokoiu ſypiał.

náwet y ći ktorzy mniey o świątobliwość sámi dbáią.

A doſtawſzy ſie przez męczeńſka koronę do Ceſárzá niebieſkiego pokoiu/ dopiroż wſzytkim wiernym w kośćiele Chryſtuſowym zoſtał miłym y wdźięcznym. Ták tym ktorzy w niebie króluią z nim weſpoł/ y on im ieſt towárzyſzem: iáko też y tym/ ktorzy teraz ná niebo zárabiáiąc/ do iego ſię patrocynium vćiekáią/ iego przykłádem w pobożnośći żyią/ ie° cnoty y świątobliwość wychwaláiąc/ z ochotą y rádośćią ſerdeczną/ onego o przyczynę do P. Bogá proſzą y iego ſię modlitwom pilno zálecáią. Cuius memoria in benedictione eſt, & nomen viuit in generatione & generationem,

Iáko ćiáło Woyćiechá ś. odkupiono.

Záraz bowiem po śmierći pokazał to Pan Bog wiernym ſwoim/ w iákiey wadze y w iákim kochániu ma v śiebie Woyćiechá ś. Bo gdy krol Boleſław chćiał odkupić ćiáło iego od niezbożnych Pruſow/ á oni niechćieli go wydáć ináczey/ ażby tyle krol ſrebrá ábo złotá dał zá niego/ ileby ćiáło iego ważyło/ gdy przyſzło do wagi ćiáło iego ták ſię lekkie oſtáło, iż bárzo coś máło złotá ábo ſrebrá záważyło/ ták że ſię Pogánie zdźiwić muśieli/ rownie iáko y Polacy naſzy/ ktorzy odważnego Páná ſwoiego/ nie máło tám kupę złotá y ſrebrá przywieźli byli. Według vmowy tedy ćiáło ſługi Boże° w ktorym Duch ś. przemieſzkiwał/ z wielką rádośćią y tryumphem do Trzemeſzná ie naprzod przywieźli/: á potym do Gniezná záprowádźili; gdźie cudámi ſłynie wielkimi y po dźiś dźień.

Ceſárz ktory zá żywotá miłował Woyćiechá ś. dowiedziawſzy ſię o śmierći iego poniesioney zá Chryſtuſá z nabożeńſtwę wielkim náwiedził w Gnieźnie ćiáło iego.

Ale y ná ten czás záraz/ gdy ſię Ottho Trzeći Ceſarz o iego męczeńſtwie dowiedźiał/ w ćiężkiey chorobie ſwoiey/ ſlub Pánu Bogu vczyniwſzy/ że iák ſkoro do pierwſzegoby zdrowia przyſzedł/ miał náwiedźić grob iego/ y śiedm mil iść pieſzymi nogámi do niego/ cudowną łáſkę Bożą nád ſobą vznał/ y nátychmiaſt ozdrowiał. A máiącego w znaiomośći y miłośći żywe°/ z wielką ochotą do grobu ſię iego puśćił/ ſlub ſwoy Pánu Bogu oddał/ y będąc wdźięcznie od Boleſłáwá Kiążęćiá Polſkiego przyięty/ Krolem go pierwſzym w Polſcze vczynił/ y w tymże kośćiele gdźie grob ieſt Woyćiechá ś Gaudencyuſowi Vczniowi y Sukceſſorowi Woyćiechá ś ná Arcybiſkupſtwo Gnieźnieńſkie przy ſobie koronowáć kazał.

Iákoż nie mamy wychwaláć dźiśia Virum glorioſum Parentem noſtrum, ktory y wiáry Kátholickiey nas náuczył/ y ná wieczną pámiątkę byśmy iey nie odſtępowáli/ nabożną ku przeczyſtey Mátce Bożey Pioſnkę/ ktorą *Bogárodźicą* zowiemy nam zoſtáwił/ y ziednał nam modlitwą ſwoią v Páná Bogá honor poſtronnym narodom chwalebny krolewſki. y nákoniec przyczyną ſwoią wſtáwia ſię zá nas vſtáwnie przed ſędźią y Bogiem náſzym Jezuſem Chryſtuſem/ melius loqués quàm Abel, to ieſt/ nie proſząc pomſty z nieprzyiaćioł ſwoich/ ále owſzem przyczyniáiąc ſię y zá Pruſakámi z Heretyczáłymi/ áby ich Pan oświećił ná duſzy/ żeby raz przyiowſzy wiárę Chrześćiáńſką Kátholicką/ ktorą prędko po śmierći Woyćiechá ś. przyięli byli (lubo ſię częſtokroć do Pogáńſkich zabobonow wracáli) y ſtátecznie chowáli áż do czáſow Lutrowych/ znowu zámiłowáli/ y do iednośći kośćiołá zwroćili ſię/ ſzánuiąc grob y reliquie Apoſtołá ſwoiego: A nie pytáiąc ſię záwiedźionym ſumnieniem Heretyckim/ Cur honoras pulueres, & cineres? Cur honoras corpus exangue & exanime.

Bo im ták ś. Ambroży odpowie. Honoro, per confeſſionem Domini ſacratos cineres. Honoro, in cineribus ſemina æternitatis. Honoro membra, quæ fuerunt Spiritus ſancti organa. Honoro corpus, quod me Chriſtum docuit diligere, & pro illo mortem non timere. Honoro corpus, quod Deum honorauit in gladio, & tandem cũ eo regnabit in cælo.

S. Ambr ſer. de S. Nazar.

Wiedzą to wſzyſcy odſzczepieńcy od kośćiołá Chryſtuſowego/ iż precioſa eſt in conſpectu Dei mors ſanctorum eius. tylko to złość w nich ſzátáńſka ſpráwuie/ ktory zazdroſzcząc ludzkiemu plemieniu być w niebie ná tym mieyſcu z kąd on ſam wypadł/ ſzuka rozmáitych ſpoſobow do záślepienia duſze náſzey/ ábyśmy do niebá nie ćiągnęli przez cnoty święte y pobożne poſtępki. A gdy ſię tám ktory przez dobre vczynki ſwoie y záſługi Páná Chryſtuſowe

Czemu Heretycy nie czczą ś. Bożych, y nie wzywáią ich na rátunek y przyczynę do P. Bogá.

doſtánie/ to go drugim/ á zwłaſzczá świátá tego miłośnikom/ w ohydę podáie/ lży świątobliwość iego/ kłamſtwá rozne zmyśla/ y ták zdrádliwa rádą ſwoią/ y ſpráwiedliwych częſtokroć y boiących ſię Páná Bogá/ od czći reliquyi Swiętych Bożych/ y od wzywánia rátunku ich/ y przyczyny do Páná Bogá/ chytrze bárzo odwodźi. Záczym y Woyćiechowi ś. przyznáć nie chcą/ iż ieſt w chwale miłego Páná Bogá/ iż ieſt obrońcą y Pátronem kroleſtwá Polſkiego/ iż ieſt pomocny wſzytkim vćiekáiącym ſię o rátunek do śiebie/ y z nabożeńſtwem ſzánuiącym reliquie iego/ ábo też vroczyſtość iego święcącym. Niewiedzą że mu to ſłużyć może/ co Eccleſiáſtes o wſzytkich ſługách Páńſkich Dawidá ś. wychwaláiąc powiedźiał. In omni opere dedit cõfeſſionem Sancto, & Excelſo in verbo gloriæ. De omni corde ſuo laudauit Dominum, & dilexit Deum, qui fecit illum: & dedit illi contra inimicos potentiam, & ſtare fecit cantores contra altare, & in ſono eorum dulces fecit modos. Et dedit in celebrationibus decus, & ornauit tempora vſque ad conſummationem vitæ, vt laudarent nomen ſanctum Domini, & amplificarent mane Dei ſanctitatem.

Eccleſiaſtici 74.

Ták ſię był vdał ná ſłużbę Bożą Woyćiech ś. iż nic nie czynił/ ieno to coby było z chwałą naywyżſzego Bogá: nic nie mowił/ ieno coby było z rozſzerzeniem wiáry ś. y zbudowániem bliźniego. Przetoż cáłym ſercem opowiádał chwałę iego/ mężnym ánimuſzem roznośił Ewángelią/ y zá tego z chęćią rad vmárł/ ktory go zniſzczego ſtworzył/ y ſwoią śmierćią od wiecznego zátrácenia odkupił. Przetoż dał mu Pan Bog moc ná nieprzyiaćioły duſzne/ ták zá żywotá iáko y po śmierći/ poblogoſłáwił kośćiołowi temu/ gdźie miał kátedrę ſwoię/ iż y w kápłány bogoboyne zákwitnęłá/ wſzytká diœceſis iego/ ktorzy imię Páńſkie vſtáwnie chwalą; y w godność ſtárſzeńſtwá/ iż namieſtnicy iego ſą Primáſámi Kośćiołá Polſkie°/ & Primi Principes w rádźie kroleẃſkiey/ ktorzy chwały Páńſkiey pomnożenia ie° przykłádem przeſtrzegáią/ y vroczyſtość świętá iego ná ozdobę kośćiołá Bożego/ ná poćiechę y zbudowánie wiernych Páńſkich/ wiecznymi czáſy odpráwowáć każą; nie tylko w Gnieźnie ſámym/ ábo Diœcezyey ſwoiey/ ále we wſzytkich Prowincyách kroleſtwá Polſkiego/ y pogránicznych Páńſtwách/ gdźiekolwiek ieno Kátholickie nabożeńſtwo znáyduie ſię. Non clauditur locis, quod diffunditur meritis, mowi Ambroży ś. Inuocari vbique poteſt Martyr, quia vbique exaudit qui in Martyre honoratur. Hæc etiam eſt gloria Martyrum, quorum & ſi per vniuerſum orbem ſeminetur in cineribus portio, manet integra in virtutibus plenitudo.

S. Ambr. ſer. de S. Nazar.

Słuſznie tedy Zakonnik ieden o Woyćiechu ś. piſząc powiedźiał/ iż go trzebá czćić y wychwaláć/ częśćią dla iego świątobliwośći/ że był Pontifex ſanctus, innocens, impollutus, ſegregatus à peccatoribus. A v Łáćinnikow Sanctus zowie ſię quaſi ſanguine tinctus. Et Adalbertus, quaſi albedine perfectus, id eſt mundicia. Częśćią też dla iego vrzędu/ nie tylko Páſterſkiego/ ále też práwie Apoſtolſkiego/ ktory żywotem ſwoim zápieczętował/ y zoſtáwił nam z śiebie/ ták przykłády świątobliwośći/ iáko y náukę wyznánia Kátholickiego/ w pieśni ſwoiey Bogárodźicá rzeczoney. Przeto iáko do ſługi y męczenniká Chryſtuſowego/ vćiekaymy ſię o rátunek/ á iáko Pátroná ſwoiego pierwſzego prośmy o przyczynę do Zbáwićielá náſzego/ áby nas wſzytkich/ y to zacne Kroleſtwo chowáć raczył w wierze ś. Kátholickiey/ y w ſławie dobrey kwitnące ná długie wieki w pokoiu. A z kośćiołem ś. tą nabożną náſzę Stáropolſką Antyphonę mowmy do niego. Sancte Præſul, & beâte cælitum conſors Adalberte, qui paſſione gloriã, morte meruiſti vitam: tuo deuotam natalitio tuêre plebem patrocinio: quo ſecura pace ſecuta: pacem mereatur Domini. ALLELVIA.

Hebr. 7.

Ná dźień S. Philippá y Iákubá,

Ewángelia v Ianá S. w rozdź. XIV.

W On czás: Mowił Jezus Vczniom swoim: Niechsię nie trwoży serce wásze. Wierzyćie w Bogá: y w mię wierzćie. W domu Oycá mego iest mieszkánia wiele. Bo gdźieby ináczey było: powiedźiałbych wam był/ ábowiem idę gotowáć wam mieysce. A ieśli odeydę y zgotuię wam mieysce: przyidę záśię/ y wezmę was do śiebie: iżbyśćie gdźiem ia iest/ y wy byli. A wiećie dokąd ia idę: y drogę wiećie. Rrzekł mu Thomasz: Pánie/ niewiemy dokąd idźiesz: á iákoż możemy drogę wiedźieć? Rzekł mu Jezus: Jam iest drogá/ y prawdá/ y żywot. Zaden nie przychodźi do Oycá ieno przez mię. Gdybyśćie mię ználi/ wżdybyśćie y Oycá mego ználi: á od tego czásu poznaćie go/ y widźieliśćie go. Rzekł mu Philip: Pánie/ vkaż nam Oycá: á dosyć nam (ná tym.) Rzekł mu Jezus: Przez ták długi czás iestem z wámi: á nie poználiśćie mię? Philippie/ kto mnie widźi; widźi y Oycá. Jákoż ty mowisz: Vkaż nam Oycá? Nie wierzyćie że ia w Oycu: á Oćiec iest we mnie? Słowá ktore ia do was mowię/ nie od sámego śiebie mowię. Lecz Oćiec we mnie mieszkáiący/ on czyni vczynki. Nie wierzyćie iżem ia w Oycu: á Oćiec we mnie iest? Wżdy dla sámych vczynkow wierzćie. Záprawdę/ záprawdę wam powiádam: kto wierzy w mię/ vczynki ktore ia czynię/ y on czynić będźie: y większe nád te czynić będźie/ bo ia do Oycá idę: A ocokolwiek będźiećie prośić Oycá w imię moie/ to vczyni.

KAZANIE PIERWSZE

O nagrodźie obiecáney od P. Chrystusá Apostołom swoim.

Non turbetur cor vestrum, in domo Patris mei mansiones multæ sunt. *Joan. 14.*

Texto r. in præfatione suę offic.

D Obrze powiedźiał Epichármus Philozow/ Słuchácze w Pánu Bogu mili. Timidos nihil vnquã assequi, iż kto iest sercá boiáźliwego/ kto lękliwy z przyrodzenia/ tákowy nigdy nic odważnego nię spráwi. Dla tegoż Hetmáni żołnierzow swoich do bi-

Człowiek lękliwy nic odważnego nie spráwi.

twy przywodząc rozmáite ich ánimuią/ áby ſię nie báli nieprzyiaćielá/ ktorego przed ſobą widzą ná plácu/ y z ktorym ſię máią potykáć. To raz go gánią/ iż ieſt ládáiáki/ y záwſze przed náſzymi przodkámi/ y przed námi ſámemi vćiekał. Drugi raz powiádáią/ że ich nie wiele/ nie zrownáią z námi. Záś inſi zmyśláią ſobie ſity y wrożki dobre/ áby ták ánimowáli ſtrwożone woyſko ſwoie/ y dodáią im ſercá twárzą ſwoią weſołą y mową ogromną. Ták Pedanaretus Hetman Grecki/ gdy ſię miał z ſwemi nieprzyiaćiołmi potykáć/ á pułkownik mu ieden poćichu ſzepcąc odradzał/ áby był bitwy nie zwodźił/ bo nieprzyiaćiel dáleko ma więkſze woyſko/ z wielkim mu ánimuſzem głośno odpowiedźiał/ iáko piſze Plutárchus. Tanto plus gloriæ referemus, quoniam plures interficiemus.

Chryſt. P. lękliwym vczniom ſwoim do dáie ſercá iáko Hetman mądry, obiecuiąc im wielką nagrodę w niebie, y ná źiemi pociechy wſzeláki.

Chryſtus Pan naywyżſzy Hetman Kośćiołá ſwoiego ś. rozſyłáiąc pułkowniki ſwoie Apoſtoły śś ná woynę z świátem/ z czártem/ y z śmierćią/ ánimuie ich w dźiśieyſzey Ewángeliey áby ſię nie lękáli żadnego vtrapienia/ żadnych mąk tyráńſkich/ ktore będą ponośić dla imienia iego: y dlatego mowi do nich Non turbetur cor veſtrũ gdyż boiáźliwym ſercem nic nie ſpráwićie/ bo wiećie Timidos nihil vnquam aſſequi. A kiedy śmiele ná wſzytkie prace/ ná wſzytkie niebeſpieczeńſtwá poydźiećie/ ia was ſam pośiláć będę. Ja wam będę nagrodą. We mnie ſámym vfność wáſzę pokłádayćie Creditis in Deum, & in me credite.

Coż wżdy zá nagrodę oſobliwie Vczniom ſwoim Pan Chryſtus obiecuie/ kiedy im każe iść ná śmierć/ ná męki rozmáite? Ná dźiśieyſzym kazániu łáſkom wáſzym krotiuchno powiem. Páná Bogá prośćie/ áby iáko Apoſtołom ſwoim śś. dał y ſerce mężne y wymowę ſkuteczną; ták też/ áby y wam dał ſerce chćiwe do ſłucháńia słowá ſwego ś. y ochotne do wypełnienia onego: y mnie słow ſkutecznych do dał/ do obiáśnienia chwały ſwoiey ś. y nagrody náſzey.

Cztery ſpoſoby máią Hetmáni

HEtmáni tego świátá zwykli więc cztermá ſpoſobámi żolnierzá zátrzymywáć. Wiernośćią. Kontentácyą. Swoią ochotą/ y obietnicámi. Chryſtus Pan że był ſam człowiekiem/ y wiedźiał co to ieſt vſomność ludzka/ dla tego też z Apoſtołámi ſwoimi ludzkim ſpoſobem poſtępuie: y rozſyłáiąc ich ná przepowiádánie Ewángeliey ſwoiey/ też cztery rzeczy iáko Hetman naywyżſzy wſzytkim nam w kośćiele tego ś. woiuiącym przekłáda. Wiárę. Nagrodę. Swoię obecznosć/ y obietnicę ludzkim rozumem niepoiętą.

tego świátá do zatrzymánia żołnierza w ſłużbie ktorych y Chryſt P. z námi ludzkim ſpoſobem idąc ſáſywa ná zatrzymánie nas ná żołnierſki ſwoiey.

Co ſtrony pierwſzey rzeczy, to ieſt wiáry. zwykli ią Hetmáni w woyſkach ſwoich ták záchowáć. Naprzod/ obiecuią pewny żołd/ ták konnemu iáko pieſzemu/ y to przyrzekáią że go nie odmienią słowem poczćiwym káwálerſkim. Potym od żolnierzá odbieráią przyśięgę/ iż nie vćiecze/ nie zdrádźi/ y trwáć będźie do ſkończenia woyny. V nas Polakow że nie ieſt zwyczay czynić corporale iuramentum, tedy ná to mieyſce rękę dáią Rotmiſtrzowi/ obiecuiąc we wſzytkim być wiernym. A kto słowá nie dotrzyma/ będźie karány gárdłem/ ták iáko y ow co przyśięgał.

Co wáſy dánie ręki v Polákow.

Chryſtus Pan doznawſzy nieprawdy ludzkiey; wiáry ſtáteczney ták po Apoſtołách ſwoich/ iáko y po nas wſzytkich potrzebuie/ gdy w Ewángeliey mowi. Creditis in Deum, & in me credite. Ja co wam obiecuię zyſzczę iá to Bog/ á Bog ieſt záwſze Verax. y dla tego mowi v Mátthewſzá ś. Cælũ & terra tranſibunt, verba autem mea non tranſibunt. Ale trzebá żebyśćie wy też mnie wiáry dochowáli/ y wierzyli w mnie iáko w Bogá/ ktory was z káżdey trudnośći wyrwę/ y dam wam zbáwienie moie.

Matt. 24

A nie dármo to tey wiernośći po nas potrzebuie. Wie bowiem dobrze/ że człowiek ládá czego vląkſzy/ ſię zápomni ſwoiey obietnice/ nie dotrzyma słowá/ iáko to ſam ná ſię wyznawa Dawid ś. Ego dixi in exceſſu meo: omnis homo mendax, Remigius ś. wykłádáiąc te słowá In exceſſu, mowi/ In pauore mentis meæ, kiedy to z duſze kto wylęknie ſię/ tedy tym ſię wymawia/ odpuśććie mi nie dotrzymałem słowá/ bom ſię ſtráchu nábrał/ y práwiem ſię był iuż zápomniał. A przetoż Remigius ś. dokłáda dáley. Mendax

Pſal. 115

est qui de se præsumit. Kiedy to człowiek śiłá po sobie obiecuie/ y mowi ták sie bede bił/ ták sie z nim potkam/ áż on miásto potkania/ potknie sie/ y miásto zámierzenia sie/ wywroći sie od stráchu. Ták Piotr ś. ofiárował sie Pánu. Et si oportuerit me mori tecũ, non te negabo. (Matt. 26) A kiedy mu kuchárká rzekłá żeś y ty Gálileyczyk/ álić on záraz Nescio quid dicis, non noui hominem. Ták wszyscy ludźie/ á osobliwie záćiążniczkowie ći piwni/ obiecuią sie stáwić przy tobie do gárdłá/ ále poki iest co kłáść w gárdło; o kiedy nie mász co lać wgárdło/ á trzebá sie ná zły raz náráźić/ álić on mowi nie bede ćsłużył/ bo nie mász mi co dáć ieść/ y nie mász mi czym płáćić/ bo sie nieumiesz rządźić. Dla tegoż wiáry po swoich Brawách potrzebuią Hetmáni świeccy/ y Chrystus Pan po swoich Vczniách tákże. Non turbetur cor vestrum. Creditis in Deum & in me credite.

Datek káżdego sługe przypáńu trzymá y śmiáłym go w niebespieczeństwie czyni.

Druga rzecz iest ktora Hetmáni swoich żołnierzow zátrzymuią, datek. Nagrodá záwysługi. Kontentácya zá okáleczenie. Stárostwá/ Woytostwá/ dźierżáwy/ wioski/ y rożne opátrzenia insze. Tym też sposobem Chrystus Pan Vczniow swoich obowiązuie/ y powiáda im/ są też v mnie dániny rozmáite/ mam ia też czym nágradzáć. In domo Patris mei mansiones multæ sunt. Ktokolwiek tu zdrowie waży dla imienia moiego/ opátrzę go ia w niebie ná wieki/ y dla tegoż vado vobis parare locum.

Trzećia iest rzecz ktorą ánimuią do bitwy swoie żołnierze Hetmáni świetcy, ochotá z obecnośćią ich złączona: gdy práwi powiádáią żołnierzom swoim/ iż ia sam z wámi poydę/ y z wámi vmrę w szturmie. Abo wy wprzody podkaycie sie/ á ia drugich rozrządźiwszy/ sam was bede posiłkował. Chrystus Pan tymże sposobem/ sam sie obiecuie do nas przybyć ná posiłek/ y sam z námi chce być w tey potyczce nászey. Nie do czásu/ iáko ludźie/ y Hetmáni śmiertelni czynią/ ále ná wieki wiekow. Przetoż mowi w dźiśieyszey Ewángeliey. Si abiero & parauero vobis locum, iterum veniam, & recipiam vos ad me ipsum, vt vbi ego sum, & vos sitis. Potykayćie sie wy teraz z wászymi nieprzyiaćiołámi/ á ia tym czásem rozrządzę dla was mieszkánie/ y powtore przyidę tu was posiłkowáć. A ieśliby śćie też polegli dla imienia moiego/ tedy to wam nád świetckie Hetmany vczynię/ iż was pobiorę z sobą do niebá/ ábyśćie wiecznymi czásy tám byli/ gdźie też y ia bede. Czego wam żaden świetcki Hetman dáć nie może/ kiedy zá nich vmieráćie: bo y sámi niewiedzą/ co sie dźiać z nimi będźie/ kiedy ich pozábiiáią/ ábo kiedy pomrą; nie tylko żeby mogli dáć po śmierći nagrodę żołnierzom swoim/ á osobliwie tym ktorzy ná plácu z nimi poległą.

Czwarty y ostátni sposob iest zátrzymánia żołnierzá ná plácu, Obietnicá. Obiecuią bowiem żołnierzowi łupy nieprzyiaćielskie/ obiecuią leżą dobrą po wygráney/ obiecuią czwierć dárowną/ obiecuią też y łáskę krolewską/ do tego/ ktora wiećie dobrze/ iáko częstokroć v dworu omyla. Lecz Chrystus Pan/ ktory iest naywyższa prawdá/ żołnierzom swoim obiecuie v oycá swoiego niebieskiego/ obietnice pewną/ nie odmienną/ doskonáłą/ gdy w dźiśieyszey Ewángeliey mowi. Et quodcunque petieritis Patrem in nomine meo, hoc faciet. Nie mowi tu polityká dworska/ iż tegoć dáć nie mogę/ bom iuż komu inszemu obiecał: tego też nie mogę vczynić dla ćiebie/ dla pewnych respektow; poczekay inszey okázyey/ vpátrz sobie inszą rzecz iáką. Ale Chrystus Pan absolute mowi. Ocokolwiek będźiećie prośić Oycá moiego w imię moie/ to wszytko vczyni dla was/ wierzćież słowu moiemu iáko Bogu sámemu. Creditis in Deum & in me credite.

Tegoświá tá obietnice są niepewne, omyláią śiłu. Ale obietnice Boskie prawdźiwe, y nigdy niepochybne.

Apostołowie śś. ktorych dźiśia pámiątkę odpráwuiemy w kośćiele Bożym/ dochowáliż wiáry Pánu Chrystusowi/ ktory ich ná tę woynę był záćiągnął: y otrzymáli też tę obietnicę od Páná ktorą im był obiecał: Otrzymáli bárzo/ y ieszcze więcey niżeli im było przyobiecano; bo nie tylko w niebie kroluią z Chrystusem Pánem/ ále y tu kośćioł ś. pámiątkę ich odpráwuie/ y odpráwowáć będźie poki świátá będźie stawáło. In memoria æterna erit iustus. A tám w niebie Sedebitis iudicantes, &c. A słusznie/ bo też y oni

dochowáli wiáry Pánu/ y nie z trwożonym ſercem te woyne odpráwowáli/ nieuſtraßonym ánimußem opowiádáli narodom Ewángelią iego świętą.

Smierć y męczeńſtwo Philipá.

Philip ś. po zmartwychwſtániu Páńſkim/ opowiádał Ewángelią ś. w Azyey mnieyßey/ y w ziemi Tatárſkiey/ á nákoniec puśćił ſie był do Phrygiey/ gdźie w mieśćie Hierápolim názwánym/ ołtarze dyabelſkie popſowáł/ á Chryſtuſowi práwemu Bogu ołtarze wyſtáwił/ cudámi rozmáitymi náuki ſwoiey wſpieráiąc. Lecz gdy czárt pobudźił pogáńſtwo/ poimawßy go ná krzyżu záwieśili/ iż vkrzyżowánego im przepowiádał. A gdy wiśiał/ źiemie trzęśienie zſtáło ſie wielkie ták/ że ſie ludźie obawiáli áby ſie było miáſto nie zápádło. Jedni tedy chćieli go zdiąć z krzyżá/ gdy ſie modlił zá nich przykłádem Páná Jezuſowym/ á drudzy kámieńmi nań gęſtymi ćiſkáiąc/ zábili go ná krzyżu.

Zywot Iákubá ś. świątobliwy, y śmierć zá Chryſtuſá.

Jákub záś ś. názwány brát Páná Chryſtuſow dla powinowáctwá ktore miał z Náświętßą Pánną/ y dla podobieńſtwá ná twarzy/ ábowiem ták był podobny ná twarzy Pánu Jezuſowi/ iż iák rodzeni ſobie byli.

Dla tegoż ś. Jgnácyus Biſkup Antyocheńſki/ w liśćie ſwoim do Janá ś. Ewángeliſty piſánym mowi. Kiedy mi ſie powiáda nie doſtáło widźieć mego Zbáwićielá/ poki był ná świećie/ tedy poydę do Jeruzalem oglądáć obraz iego/ Jákubá świętego mnieyßego rzeczonego.

Żył tedy Jákub ś. w pánieńſkiey czyſtośći/ mięſá nigdy nie iadł/ winá nie pił/ włoſow nie ſtrzygł/ łáźniey iáko żyw nieużywał/ żadney ßáty wełniáney ná ſobie nie noſił/ áni iedwabney/ ále proſte płotno tylko.

Wiek ſwoy wßytek ſtráwił ná modlitwie/ y dla tegoż miał koláná ſtwárdźiáłe od klęczenia/ iáko ſkorá wielbłądowa.

Jemu Apoſtołowie śś. naypierwße one Chrześćiány Jerozolimſkie poruczyli/ y Biſkupem go tám vczynili/ gdźie ſię odpráwowáło zbáwienie wßytkich narodow świátá. Przetoż go y ſámi Żydźi dla iego świątobliwośći ſpráwiedliwym zwáli. Ale iż śiłá z bogátßych/ iuż nie tylko z poſpolſtwá zá iego przepowiádániem Ewángeliey/ do Chryſtuſá Páná przychodźiło przez wiárę/ zábili go zepchnąwßy z gánku kośćielnego w dźień wielkonocny/ gdy ſię zá nich modlił/ mowiąc/ Pánie odpuść im boć nie wiedzą co czynią.

Od Zydow nieprzyiaciel Páná Chryſtuſowych, ſpráwiedliwym był názwány.

Żył ná Biſkupſtwie Jerozolimſkim lat 30. á kiedy go zábito miał lat 66. Ten naprzod opiſał ceremonie odpráwowánia Mßey świętey. ktorych to ceremoniey/ y po dźiś dźień vżywa kośćioł wſchodni.

Prośmy tedy Zbáwićielá náßego ábyśmy zá przyczyną tych Apoſtołow śś. Philippá y Jákubá/ mogli tákimże ſpoſobem iáko y oni w ſpráwách pobożnych poſtępuiąc/ zoſtáć woiennikámi wiernymi w tym kośćiele woiuiącym. A potym/ w onym kośćiele tryumphuiącym/ mogli mieć mieyſce wiekuiſte z nimi/ przez dobroć Chryſtuſá Jezuſá Zbáwićielá náßego/ ktory tám ßedł áby nam zgotował mieyſce/ y powiáda że iuż ſą mansiones multæ in domo Patris eius. ktoremu niechay będźie cześć y chwałá ná wieki wiekow Amen.

KAZANIE WTORE

O ſłużbie Apoſtołow Swiętych ná dworze Chryſtuſowym.

Domine, oſtende nobis Patrem, & ſufficit nobis. *Joan. 14.*

Człowieko wi titulna przyſtoynieyſzy, y kondycya naylepſza być sługa Bożym.

NIe może człowiek áni ná tym świećie/ áni ná onym/ mieć wiekſzego tytułu/ iáko być sługą Bożym/ Chrześćiánie namileyſzy. Bo ieśliże Anyołowie święći/ y oni Cherubinowie y Seráphinowie wyſocy/ rozumieią ſie być niegodnymi ſłużby Boſkiey/ y niegodnymi pátrzyć ná máieſtat iego święty: co rozumiećie iáka ieſt chwałá/ y iáki honor człowieká mizernego/ kiedy go ſam Bog tym tytułem pocżćił/ przez Izáiaſzá Proroká mowiąc. Seruus meus es tu. Sługą moim ieſteś ty człowiecze; y ia ćiebie chcę mieć potym zá przyiaćielá/ potym zá brátá/ potym zá ſyná/ y dźiedźicá kroleſtwá moiego/ ieśli bedźieſz moie przykazánie chował/ y pełnił wolą moię. Magnum eſt tibi vocari puerum meum, mowi ś. Zenon. Wielka to rzecz bedźieſz miał/ iż ſie wprzody bedźieſz zwał páchołećiem moim.

In pſal. 126.

A ták w dźiśieyſzey Ewángeliey Apoſtołowie święći / iuż nie zowią Chryſtuſá Páná Miſtrzem y Náuczyćielem/ iáko go zwykli byli zwáć przed tym/ ále go zowią tylko iednym słowem Pánem. Domine oſtende nobis Patrem, & ſufficit nobis.

Wiemy my Pánie dobrze/ żeś ieſt prawdziwym Bogiem/ y wyſzedłeś z niebá od Oycá/ przetoż nie zow nas przyiaćiołmi/ áni bráćia/ áni ſynámi/ iáko obiecuieſz; ále tylko vkaż nam Oycá/ á tym ſie iuż kontentowáć bedźiemy.

A Pan im odpowiedźiał do Philippá rzecz ſwoię obroćiwſzy: Philippie kto mnie widźi/ widźi y Oycá moiego/ quia ego in Patre, & Pater in me eſt.

Iáko tedy niemáſz człowieká nieſzcześliwſzego ná świećie/ nád tego/ ktory świátu y iego pożadliwośćiom ſłużу/ nie pytáiąc ſie o Pánu Bogu. Ták záś przećiwnym ſpoſobem ſzcześliwſzy nikt być nie może/ iáko ten ktory ſie pytá o Pánu Bogu/ y ſzuka wſzelákiey okázyey być iego sługą nawiernieyſzym.

A nagorſza kondycya, być sługa świátá tego y niewolnikię. Czártowſkim.

Przetoż ná dźiśieyſzym kazániu łáſkom wáſzym powiem/ iáko ſzcześliwa byłá ſłużbá ná dworze Chrzyſtuſowym świetych Apoſtołow/ Iákobá y Philipá: ktorym on zá nagrodę vkazał Oycá ſwoiego Przedwiecznego/ y ziednał im to/ iż ná twarz iego Boſką czáſy wiecznymi pátrzyć będą.

A to zá pomocą tego vkrzyżowánego Chryſtuſá Páná y Zbáwićielá náſzego/ ktory ſzedł gotowáć nam mieyſcá w niebie/ obiecuiąc iednák záwſze przytomnym nam być ná ziemi. Prośmyż go tedy vt illuminet vultum ſuum ſuper nos & miſereatur noſtri.

TAka ſłużbá byłá Philipá ś. v P. Chryſtuſá/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ łatwie poznáć możemy z iego nazwiſká y oyczyzny. Oyczyzná iego byłá Bethſaida, co z Żydowſkiego wykłádáiąc ná Láćińſkie/ rozumie ſie Domus frugum. Szpichlerz po náſzemu/ gdźie rozmáite zbożá z ſypuią. Z kąd łatwie zrozumiemy/ iż mu nie ſchodźiło ná chlebie v Páná/ nie tylko tym doczeſnym/ ále też y onym

Oyczyzná Philipá ś. y iegoimię

duchownym/ ktorym śię y po dźiś dźień w niebie karmi/ pátrząc ná oblicze Páná y Bogá ſwoiego.

Y służbá iego ná dworze Chryſtuſowym

Piękne Oleáſter to słowko Domine vważáiąc/ mowi. Conſidera quæſo, in quo ſe Dominum ſuum oſtendat, non in bonis auferendis, ſed dandis; non exigendo miniſterium, ſed in donis exhibendis. Z kąd Menánder powiedźiał onę przypowieść ſwoię. Beatus, qui ſeruit beatis. To ieſt/ Bene auctus, ktory ſłuży omnis beatitudinis & felicitatis authori, bo mu ná żadney rzeczy ſchodźić nie może/ ták iákoby iuż w niebie beatitudinem záżywał/ gdźie święći Cherubinowie y Seráphinowie/ ſłużyć P. Bogu Non indignam cenſent ſeruitutem, ſed honori laudique ducunt, mowi ś. Cyrillus Alexándryiſki. Záś to imię Philippus, rozumie śię po Láćinie Os lampadis, iż będąc Philip ś. pełen miłośći Boſkiey/ gorzał iáko lámpá naiáśnieyſza przećiwko Pánu Chryſtuſowi/ iáko ſyn cnotliwy przećiwko oycu ſwoiemu/ mowi Metháphráſtes. In Chriſtum quidem perfectiorem aſſumpſit charitatem, vt reputaretur perinde ac filius.

Lib. Ora 4. in Iſai.

Apud Lipp. 1. Maij

Z kąd powiáda Fázellus/ przepowiádáiąc w Phrygiey/ y w źiemi Tátárſkiey Ewángelią Páná Chryſtuſową. Inter verba flammam effundebat.

De Reb. Sicul. Decad Poſth. l. 8. cap. 2.

A Gwerrykus przydáie/ iż z vſt iego ćieleſnych/ słowá iáko z ogniſtey lámpy iákiey wypadáły wſzytkie ſáme ogniſte/ y zápaláiące ſercá ludzkie. Dictus eſt os lampadis, eo quod de ore ipſius ad illuminationem audientium coruſcaret ignitum eloquium.

Paulus záś Pálácyus mowi. Philippus os lampadis interpretatur, illius lampadis, quæ de ſe ait, ego ſum lux mundi. Chryſtus Pan powiedźieć raczył o ſobie/ iż on ieſt świátłośćią świátá/ przetoż Philip kochánek iego/ był vſtámi tey świátłośći/ y przepowiádał ią narodom w ćiemnośći błędow vtopionym.

In c. 14. Matth.

A że był kochánkiem/ dowodzą tego tłumácze piſmá ś. że dwu miar. Naprzod/ iż ieoni to słowo Philippus wykłádáią Amor ſupernorum, iż z nim ták towárzyſko Pan poczynał/ vt reputaretur perindè ac filius, iáko powiedźiał Metháphráſtes. Potym/ iż Philip ś. Fuit oſtiarius Chriſti, iáko powiáda Iacobus de voragine, bo on ná áudyentie wprowádzał ludźi do P. Chryſtuſá/ iáko onego Náthánáelá w piśmie vczonego/ iáko y onych Pogan o ktorych Ian ś. piſze/ mowiąc. Erant autem quidam Gentiles ex his qui aſcenderant, vt adorarent in die feſto: hi ergo acceſſerunt ad Philippum, & rogabant eum, dicentes. Domine, volumus Ieſum videre. Dla czego ták o nim pomieniony Vorago mowi/ Chriſtus Philippum fecit portinarium in curia terreſtri, & Petrū in curia cæleſti.

Ser. de S. Philip. A poſt.

Ioan. capit. 12.

A żeby tedy rowno śiedźiał z Piotrem ś. w niebie ſuper duodecim ſedes, zápalony będąc amore ſuperno, zá imię Páná y Zbáwićielá ſwoiego Iezuſá Chryſtuſá/ w Hierápolim mieśćie ſtołecznym Phrygiey/ ná krzyżu rozpięty y kámieńmi zabity/ żywotá dokończył. Ktorego iáko świádczy Vincentius ś. Ad inſtar Magiſtri ſui Ieſu Chriſti quem prædicabat, affixerunt, & crucifixum lapidauerunt Kalendis Maij.

S. Vincē. ſer. de S. Philip.

Co ſtrony záś Iákubá ś. Apoſtołá. ten tákiey świątobliwośći był v wſzytkich/ ták v Chrześćian iáko y v Pogan/ iáko też y v Zydow/ że ſłuſznie o ſobie mogł mowić słowá one Dáwidowe. Tanquam prodigium factus ſum multis. Abowiem żyć ná świećie w czyſtośći Anyelſkiey/ y w niewinnośći żywotá/ iáko owieczká iáká/ ieſt to nád śiły y przyrodzenie ludzkie/ mowi Hieronym ś. In carne præter carnem viuere, non terrena vita eſt, ſed cæleſtis.

Pſal. 70.

S. Hier. ſerm. de Aſſump.

A o Iákubie ś. piſze ś. Antyochus w te słowá. Iacobus Domini frater Angelicam vitam in terris vixit. Iákoż? ták że o niczym innym nie myślił/ iedno o niebie/ y chwale miłego Páná Bogá. Do żadnego grzechu niemiał ſkłonnośći/ máiąc iákoby wſzytkie członki obumárłe w ſobie.

Hom. 72.

Co ſtrony pierwſzey rzeczy/ iż Iákub ś. nic nie myślił o źiemſkich rzeczách tylko o Pánu Bogu/ dáie świádectwo o nim Metháphráſtes/ iż nie miał rożnice dniá od nocy; ále záwſze

Apud. Lipp. 1. Maij.

bez przestánku iedney roboty ro-
bił/ trwáiac ná modlitwie y ná rozmy-
ślániu rzeczy niebieskich. Inter no-
ctem & diem nullum erat ei discri-
men; sed noctu quoque lucis exer-
cebat opera: & dies vitæ tranquilli-
tatem, & turbarum vacuitate imita-
batur planè noctis silentium. Z tąd
od vstáwicznego kleczenia/ przez lat
kilkádziesiąt miał ták skore miąższa ná
kolánách y zátwárdziáła/ że iáko v
wielbłądá pietká pod kopytem guzy by-
ły nárosły. Toties enim genua flecte-
bat, mowi Wincenty ś. vt callos in
genibus, sicut in calcaneis, videre-
tur habere.

S.Vincē. ser. de S. Philipo. & Iacob.

A Egezippus stáry skryptor przy-
dáie. Cuius genua, quod tam assiduè
tum ad Deum angustè sanctéq; ado-
randum, tum ad veniam precibus
populo exposcendam procumbe-
bat, cameli instar hiberculis contra
ctis obduruerunt.

Libro.1. Histor.

Plinius pisze miedzy cudámi nátu-
ry/ iż w Azyey náydowáli sie ludzie iá-
cyś/ ktorych zwano Arámáspi/ o ie-
dnym oku tylko w pośrzod czołá z przy-
rodzenia. O Jákubie ś. moglibyśmy
też powiedźieć/ iż on był cudowny A-
rámáspus/ cudowney świątobliwośći
swoiey/ bo iedno tylko miał oko w ser-
cu swoim/ ktorym ná Páná Bogá/ y
ná niebo pátrzył/ á o ciele swoim/ y o
rzeczách źiemskich nic zgołá nie myślił/
od porodzenia swego winá nie pił/ áni
żadnego inszego napoiu procz wody:
od porodzenia swego nie strzygł sie nie
mył sie w łáźni/ nie vżywał stroiow ża-
dnych/ áni perfumow wonnych/ w ie-
dney tylko grubey koszuli chadzał; á Ia-
cobus de Valentia powiáda że Natu-
ra humana habet duos oculos, ocu-
lum fidei, ad contemplandum spiri-
tualia: & carnalem, ad videndum tē-
poralia. A Jákub ś. Apostoł że był
wszytek w bogomyślnośći/ nie miał te-
go drugiego oká/ ktorymby pátrzył ná
rzeczy doczesne/ do ktorych sercá nie
przykłádał.

Plin. lib. 7. cap. 2.

Swiątobliwość żywotá ś.

In cap. 5 Cantic.

Ale był iáko oná ofiárá Cesárzá
Pertinaxá/ In cuius corpore cor re-
pertum non est. Pisze Iulius Cápito-
linus o nim/ iż tego dniá kiedy go zábi-
to/ według zwyczáiu swe° Pogáńskie°
ofiárowáł Bogom swoim rozmáite
ofiáry/ á Saturnusowi chłopá żywego
ktorego áby śćiąwszy ná ogień sztuká-
mi rzezano/ pátrząc wrożek swoich ná
wnetrznośćiách iego/ Sercá w nim
nie náleźiono.

Capito. li. in Pertinac.

Ták Zydźi zábiwszy Jákubá ś. A-
postołá/ gdyby byli sercá w nim szuká-
li/ nie nálezliby byli zápewne/ bo wnie-
bie wszytko było/ iż modlitwá nic insze-
go nie iest ieno ascensus mentis in
Deum. A modlitwá nie pochodźi ieno
z sercá przez vstá/ tedy też y serce poszło
było zá modlitwą do Páná Bogá/ kie-
dy sie modlił zá prześládowcámi
swoimi kiedy go zábiiáli/ mowiąc Ob-
secro Domine Deus Pater, da illis
veniam, nesciunt enim quid faciunt

Egesippus l. 1. Hist.

Co strony drugiey częśći świątobliwośći Jákubá ś. iż on nie miał ża-
dney żądze rzeczy doczesnych/ y tego
świátá roskoszy/ łatwie z tąd poznáć
możemy; iż go Zydźi sámi/ nieprzyiá-
ćiele imienia Páná Chrystusowego/ tỹ
przezwiskiem poczćili/ że go zwáli O-
blias, to iest Iustus bez wszelkiey nágá-
ny/ & perpetuæ virginitatis iáko Hie-
ronim ś. o nim pisze. A ś. Chryzostom
przydáie co od stárszych ludźi o nim sły-
szał. Aiunt enim tantam in eo fuisse
carnis iniuriam, vt adhuc viuentis
omnia ferè membra morirentur. A
człowiek spráwiedliwy mowi Sálo-
mon/ iest tákiey wagi miedzy ludźmi
złośliwymi/ że sie y po śmierći iego do-
brych postępkow boią/ á zá swoie złe
spráwy rownáiąc ie z iego żywotem/
wielce wstydzą. Condemnat enim iu-
stus mortuus viuos impios.

S.Hier. l. 1. ad Iouin.

Hom. 5. in Matt.

Sap. 4.

Dla tego mu nigdy Zydźi nie śmie-
li słowá przećiwnego rzec/ kiedy ich
wiáry Chrystusowey náuczał. Nowszē
dozwolili mu/ ile mu sie rázy podobáło/
wchodźić do świątnice swego kośćio-
łá/ gdźie według zakonu Moyzeszowe-
go/ y sámemu naywyższemu ich kápłá-
nowi ábo Biskupowi/ nie godźiło sie
wchodźić/ ieno raz wrok/ y to z pewny-
mi ceremoniámi y w pewnym vbierze
Biskupim. A Jákub ś. ták w prostych
száćiech swoich domowych tám wcha-
dzał/ ktorych sie oni potym dotknąć
ná nim kupámi ćisneli/ áby mogli w
chorobách swoich rozmáitych/ zá dot-
knieniem sie/ vleczenie otrzymáć.

O Klodyusie Albinie Hetmánie

Rzymſkim nápiſał Oćiec iego włáſny Ceconius Poſthumius, ad Elium Baſſianum Proconſulem Africæ. w te słowá. Filius mihi natus eſt, ita candidus ſtatim corpore, vt linteamen, quo exceptus eſt vinceret. Syn mi powiáda vrodźił ſie ták biały/ iż ćiáło iego ſwoią białośćią przechodźi wßytkie rąbki napięknieyße/ nie tylko pieluſzki proſte; á ieſt to tryb wßytkich ludźi poſpolity/ że kiedy ſie rodzą/ czerwonymi bywáią/ iákoby repræzentuiąc pierwßego rodźicá náßego Adámá/ ktory był z czerwoney gliny vformowány od Páná Bogá/ y był názwány tym imieniem Adam/ co ſie znáczy z Zydowſkiego Terra rubea.

Iul. Capitolin' in Clodio Albino.

Czemu dźiećie kiedy ſie národźi czerwone bywa?

Mowi tedy dáley Skryptor o tym Albinie/ Cum exceptus vtero, quod contra conſuetudinem puerorum qui naſcuntur, & ſolent rubere, eſſet candidiſſimus, Albin' eſt dictus.

Iákub ś. Apoſtoł/ był drugi Albinus/ ále duchowny: bo że to imię Iákub/ rozumie ſie ſupplantator co drugich oßukiwa/ Iákub ś. będąc pełen łáſki niebieſkiey/ ießcze od porodzenia ſwoiego/ nie vrodźił ſie czerwonym/ to ieſt/ pod grzechem pierworodnym/ ále miał iáko inßy święći/ oſobliwy przywiley od Páná Bogá ná to/ żeby był białym/ to ieſt/ niewinnym/ ſpráwiedliwym/ świątobliwym. A ták o nim Egeſippus Hiſtoryk piße. Ab vtero matris ſanctus fuit. A Methaphraſtes powiáda. Lucis exercebat opera.

Zkąd Hiſtorya Lombárdſka o Iákubie ś. powiáda/ iż był brátem Páná Chryſtuſowym názwánym/ częśćią że mu był powinny/ częśćią że mu był ná twarzy podobny; ále naybárźiey dla tego/ że świątobliwośćią żywotá był P. Zbáwićielowi ſwoiemu podobny. Frater quidē Domini dicitur, eo quod ſimillimus ſibi fuiſſe perhibetur: adeo ut plerique in eorum ſpecie fallerentur.

Dionyſ. Carthuſ. in c. 26. Matth.

Czemu Iudaß Chryſtuſá Páná cáłował wydáiąc go Zydom?

A dla tego mowi Dyonyſius Cárthuſiánus. Iudaß wydáiąc P. Chryſtuſá. Hoc ſignum dedit eis, że go miał pocáłowáć/ ne erraret in perſona Chriſti, quoniam Iacobus Minor fuit ſimillimus Chriſto.

Aulus Gellius roſtrząſáiąc to słowo Frater, rozumie że ieſt ferè alter. Lecz Dawid powiáda o Pánu Bogu náßym. Non eſt qui ſimilis ſit tibi. Nie może być żaden podobien Pánu Bogu w świątośći iego. Ale człowiek do człowieká twarzą może być częſtokroć podobny iáko Plinius piße.

Pſal. 39.

Plin. l. 7. cap. 17.

Ták też y Iákub ś. był twarzą P. Chryſtuſowi podobny/ iáko mowi Ignacyus ś. Similiter & illum venerabilem Iacobum, qui cognominatur iuſtus, quem referunt Chriſto ſimillimum facie, & vita, & modo conuerſationis; ac ſi eiuſdem vteri frater eſſet gemellus. Quem dicunt video, ſi videro ipſum, Ieſum ſecundùm omnia corporis eius lineamenta.

Epiſt. 2. ad Ioan.

Czytamy w czwartych kśięgách krolewſkich/ iż trzey krolowie Zydowſcy wypráwili ſie byli ná woynę przećiwko krolowi Moábſkiemu/ y przegráli bitwę: á nie máiąc rátunku niskąd/ vćiekli ſie do Proroká Elizeuſzá áby ich rátował. Prorok ktory nie ma sług/ nie ma żywnośći/ áni pieniędzy żadnych/ iáko ich miał rátowáć/ á krolow zwłaßczá; ponieważ że ießcze nie był ná woynie nigdy/ nie był ingenierem/ áni Konſiliarzem; ále że był sługą Bożym/ był w łáſce iego świętey/ dla tego ſie ći krolowie do niego vćiekli Exiſtimabant enim Dei ſeruum ſibi multarum myriadum inſtar eſſe, mowi Chryzoſtom ś.

4. Reg. capit. 3.

S. Chryſoſt. Hō. 27 ad Hebræ.

Tákim był Iákub ś. Apoſtoł/ ktorego od Oyczyzny iego názywano Alphœ', to ieſt z Zydowſkiego Milleſimus lubo nie był żołnierzem/ áni ingenierem/ ále śiłá może v Páná Bogá świątobliwośćią ſwoią y zasługámi wielkimi/ według zdánia Sálomonowego/ ktory w kśięgách mądrośći ſwoiey powiedźiał. Melior eſt vnus timens Deum, quàm mille filij impij.

Oyczyzná Iákubá ś. co znáczy?

Prouerbiorũ 9.

A poki on modlitwą ſwoią wſtáwiał ſie do Páná Bogá zá Zydámi/ poty Zydźi trwáli iákokolwiek po vmęczeniu Páńſkim. Lecz ſkoro go zábili/ mowi Methaphráſtes. Mala extrema inuaſerunt Iudæos poſt mortem Iacobi. Abowiem przyßedßy Rzymiánie z woyſki ſwoim/ izburzyli Ieruzalem/ wybili Zydy/ y oſtátek zábráli w niewolą.

Imię iego co znáczy w iezyku Zydowſkiꝫ.

A że przez wiſko Jákubá ś. Oblias, znáczy go być ſpráwiedliwym/ znáczy go populi præſidium. Potrzebá ſie nám vćiekáć pod obronę iego/ y Philippá ś. Ktorych świeto obudwu rázem kośćioł ś. dla tego odpráwuie/ iż ćiáłá ich ná rożnych mieyſcách leżące przez czás nie máły/ weſpoł ſą w Rzymie pochowáne/ in Baſilica duodecim Apoſtolorum.

Prośmyż ich obu rázem/ áby iáko weſpoł z ſobą kośći ich odpoczywáią/ y Duße ich błogoſłáwione weſpoł z ſobą ná twarz Páná Bogá náßego pátrzą: Ták áby weſpoł obáy zá námi modlili ſię do Páná Bogá/ áby nam dał ná tym świećie łáſkę ſwoię świetą/ á po śmierći żywot wieczny/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O proſtoćie chwalebney, w Vczniách Páńſkich, Philippie y Iákubie Swiętym.

Domine, oſtende nobis Patrem, & ſufficit nobis. *Joan. 14.*

Przypowieśći Sálomonowá o Mądrośći, co znáczy?

Mądry Sálomon wypiſuiąc przypowieśći ſwoie/ przypomina też tám párábolę iednę dziwną/ y godną vwagi wielkiey/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Ze mądrość/ powiáda/ czáſu iednego rozweſeliłá ſię/ y zbudowáłá ſobie páłac wielki/ ozdobny; á potym w onym páłacu ſpráwiłá bánkiet doſtátni bárzo/ ták od potraw/ iáko też y od napoiow. Sapientia ædificauit ſibi domum, miſcuit vinum, & poſuit menſam. Kogoż ná ten bánkiet záprośiłá? Naprzod dźieći/ á potym nieukow/ y ludźi proſtych. Bo ták do gośći ſwoich mowi/ gdy ich do ſtołu wzywa. Si quis eſt paruulus, veniat ad me, & inſipientibus locuta eſt, venite ad prandium, quod vobis paraui.

Prouerbiorũ 9.

Czemuż nie záprośiłá mężow iákich ßedźiwych/ dorodnych/ wieku dojrzáłego/ ále dźieći tylko y chłopiąt drobnych? Czemu nie Rábinow Zydowſkich/ ćwiczonych w Zakonie Páńſkim/ czemu nie Philozophow Pogáńſkich/ Sokrateſá/ Platoná/ Aryſtoteleſá y drugich/ co nie tylko do Egyptu/ ále áże do Indyey/ dla mądrośći nábyćia peregrynowáli/ y tám przez ich mędrce/ Bráchmány rzeczone/ cudownie vczonego iákiegoś Xáki Philozophá náuki záśiągáli? Odpowiáda Sálomon w tymże rozdźiale mowiąc: iż gdyby byłá záprośiłá chłopow dużych/ dorosłych/ gigántow iákich wielkich/ tedyby ći o ſobie śiłá rozumieli/ y nie dáliby ſię iey vczyć/ powiádáiąc/ iuż też nam nie iedno śiedm lat minęło/ mamy my też ſwoy rozum/ y vmiemy ſię rządźić. Kiedyby też byłá záprośiłá mędrkow tego świátá Homerow/ Auerroeſow/ Plotynow/ y innych/ tedyby byli ſobie z niey śmiech vczynili/ iż nas iedná białogłowá chce rozumu vczyć/ ktorzy mądrośćią náßą świátu ſmy ſię iuż wſłáwili. A dla tego ták tám trochę niżey mowi Sálomon. Qui erudit deriſorem, ipſe iniuriam ſibi facit: & qui arguit impium, ſibi maculam generat. Kto to powiáda/ nápomina mędrká/ ktory o ſobie rozumie/ że

Z tey mowy Sálomonowey vrosłá náßá przypowieść Polſka Niećzyn złemu dobrze

ieſt nád wſzytkich inſzych náyuczenſzy; y kto przeſtrzega w poſtepkách ſwowolniká/ ktory nikogo Pánem nád ſobą nie zna, ále żyie ták iáko mu ſie podoba/ niczyiego nápominánia nieprzyimuiąc; tákowy ſam ſobie winien/ kiedy go ábo znieważą/ o nápominánie/ ábo pálcem będą vkázowáć nátrząſáiąc ſie z niego rozmáićie.

Czemu Chryſt⁹ P. proſtakow ná Apoſtolſtwo záćiągnął?

Dla tegoż Chryſtus Jezus mądrość naywyżſza Patris ſapientia veritas diuina, zbudowawſzy ſobie dō/ to ieſt Kośćioł święty powſzechny/ gdy w nim bánkiet nam wyſtáwia ćiáłá y krwie ſwoiey przenadrożſzy/ nie záprąſza nikogo z Gigántow/ co o ſobie wyſoko rozumieią/ áni z Mędrkow tego świátá/ co powiádáią że wſzytko vmieią. Ale záćiąga ludźi máluczkich/ pokornych/ podle o ſobie rozumieiących: záćiąga ludźi proſtych/ nieukow/ rybitwow. Si quis eſt paruulus veniat ad me. Bo ináczey ieśli nie będźiećie mowi iáko máłe dźiatki/ ktorzy nic áni o ſwoim rozumie/ áni o bogáctwách/ áni o ſwoiey potędze nie trzymáią/ nie wnidźiećie do kroleſtwá niebieſkiego/ nic poymiećie táiemnic moich Boſkich A przeto Páweł ś. piſząc do Koryntczykow ták mowi. Si quis videtur inter vos ſapiens eſſe, ſtultus fiat, vt ſit ſapiens. Pánowie Grekowie/ ktorzy to powiádaćie o ſobie że ſie v was wſzytkie náuki wylęgły/ á żeśćie wy ſámi naymędrſzy nád wſzytkie narody/ ieśli chcećie poznáć Zbáwićielá wáſzego/ y vmieć táiemnice iego niebieſkie/ pierweyże zápomnićie tey mądrośći wáſzey świátowey/ á dopiro zoſtawſzy proſtymi ná ſercách y ná vmyśle/ náuczyćie ſie náuki zbáwienney.

Proſtotá Apoſtołow świętych.

Pátrzćie ná Apoſtoły święte/ ktorzy iuż trzy látá będąc w ſzkole Chryſtuſowey/ niewiedzą czyim ieſt Synem Miſtrz ich/ dopiro ſie przez Philippá ś. pytáią. Domine, oſtende nobis Patrem? Znáć że nie ćiekáwi byli/ nie bádáli ſie curioſè o rzeczy ſupra captū mentis ſuæ iáko świátá tego mędrkowie.

Matt. 16

Trzy rzeczy tedy z tych słow Philippá ś. *Pánie, vkaż nam Oycá,* vważáć będźiemy. Naprzod/ iáko byli ludźmi proſtymi ći dwáy święći Apoſtołowie/ ktorych dźiśia pámiątkę obchodźimy Philipá ś. y Jákubá/ Druga/ czemu ich rázem obudwu święćimy. A nákoniec pokażemy/ iáko proſtotá ſercá ieſt ſpoſobna ná przyięćie mądrośći niebieſkiey.

Da mihi intellectum (Domine) & ſcrutabor legem tuam; & cuſtodiam illam in toto corde meo.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko proſtego ſercá byli Vczniowie Páńſcy Philip y Iákub S.

Stáry zwyczay Oycowſkim ſie imieniem piſáć y ſzczyćić.

BYł ten zwyczay v Zydow/ ktory y Moſkwá/ y Ruś/ y wſzytkie Słowiáńſkie narody ieſzcze po dźiś dźień miedzy ſobą záchowuią/ iż nikogo w piſmách y monimentách ſwoich niewſpomináią imieniem iego/ bez przykłádu záraz imienia oycá iego. A ták czytamy w ſtárym Zakonie o Tobiaſzu ś. ktory gdy ználazł człowieká coby był ſzedł z ſynem iego ná peregrynácyą/ ſzukáiąc ſobie ożenienia/ záraz go ſpytał. Indica mihi de qua domo, aut de qua tribu es tu? Alić mu Anyoł rzecze/ ktory w oſobie młodźienca vkazawſzy ſie miał być przewodnikiem ſyná iego. Ne forte ſolicitum te reddam, ego ſum Azarias Ananiæ Magni filius. Zebym ćie powiádá długo nie báwił: Jam ieſt Azáryaſz ſyn Anániaſzow. A ták wſzytko piſmo ſtárego

Tob. c. 5

Zako-

Zakonu przebiezawszy nayoźiećie to/ iż kogokolwiek ieno imieniem włásnym miánuią/ tedy dla rożnice żeby sie nie zdáło/ iż o kim inszym pismo mowi tym że imieniem názwánym/ przydáie mu miásto przezwiská imie oycá iego záraz. Iáko wiec y Chrystus Pan sam częstokroć tego zwyczáiu przestrzegáiąc/ nie zwał ináczey Piotrá ś. ieno Simon Ioannis, Iacobus Alphæi, Iacobus Zebedæi.

Prostotá Apostołow świetych.

A Philip ś. y z Iákubem mnieyszym ták byli prostego sercá/ że Zbáwićielá y Mistrzá swoiego nie zwáli ináczey ieno Domine, nie miánuiąc áni iego imienia Iezus/ áni też pytáiąc sie o przezwisko/ po Oycu. A dla tego gdy Philip ś. spytał Páná Domine, ostēde nobis Patrem, & sufficit nobis. Záraz mu Pan odpowiedźiał. Tanto tempore vobiscum sum, & non cognouistis me? Takżeśćie to obáy prostacy/ y z Iákubem ktory mi iest pokrewnym iesscze y brátem bliskim/ á przećie niewiećie czyiem ia syn/ á ták dawno sie przy mnie báwićie. Wżdyć możećie pomnieć gdym was nie dawno pytał/ czym mie też być ludźie rozumieią? y powiádáliśćie Alij Heliam, alij Hieremiam aut vnum ex Prophetis.

Matt. 16

A kiedym zás was sámych pytał. Vos autem quem me esse dicitis? Tedy imieniem wszytkich was powiedźiał mi Piotr. Tu es Christus Filius Dei viui. A przyznałem sie ia/ że to ták iest/ áleś ty Pietrze nie z swoiey głowy domyślił sie/ ták mie wyznáć synem Bogá żywego/ áleć to z niebá powiedźiáno. To mie iuż teraz nie trzebá było pytáć o Oycá/ ktory powiedźiał Moyzeszowi. Non videbit me homo, & viuet. A zwłaszczá żem ia iuż sam powiedźiał wam/ à modo cognoscetis eum & vidistis eum. Iákoż Pánie widźieć mamy Oycá twego/ abo iákosmy go widźieli? Quia ego in Patre, & Pater in me est.

Toć podobno zgrzeszył Philip ś. że dla prostoty swey pytał Páná o Oycá? gdyż abo nie wierzył/ że Pan był Synem Oycá niebieskiego/ ábo ták był tępego dowćipu/ że pátrząc ná rozmáite cudá Páńskie/ gdy y vmárłe wskrzeszał/ y po wodźie chodźił/ y czártom roskázował/ nie mogł sie tego domyślić y z drugimi Vczniámi towárzyszámi swoymi. żeć to nie przyrodzoną siłą czynił/ ále mocą Boską? Odpowiádam że oboie to mogło być w Vczniách Páńskich/ że y niedowierzáli temu/ iżby miał być prawdźiwy Synem Bożym/ iáko im to sam Pan wyrzucał ná oczy wstępuiąc do niebá. A nie mogli też tego poiąć/ pátrząc ná cudá iego/ ieśli to on swoią własną mocą czynił/ czyli też sposobámi przyrodzonymi/ abo też mocą Boską vdźieloną sobie z niebá iáko czynili stárzy Prorocy. Bo iesscze ná zrozumienie spraw y cudow y taiemnic Páńskich nie wźięli byli Duch á ś. z niebá/ ktory ich potym wszytkiego dostátecznie náuczył.

Czemu Philip ś. prosił Páná áby mu vkazał Oycá?

Iednák że gdy tu Philip ś. mowi. Domine ostende nobis Patrem, & sufficit nobis, wielką tu szczyrość sercá swego y prostotę bez nagány pokázuie. Bo naprzod pokázuie gorącą miłość swoie przećiwko Zbáwićielowi swoiemu/ y żądzą dusze swoiey prágnąc go widźieć w istności iego Boskiey/ nie tylko w tym ćiele ludzkim/ ná ktore w ten czás pátrzał: bo przydał záraz & sufficit nobis. Iákoby chcący rzec/ iż nie násyći sie teraz duszá moiá y nie vkontentuie pátrząc ná ćię Zbáwićielá moiego zákrytego w tym ćiele/ ále dopiro będźie miáłá dosyć/ kiedy ćię w twoiey Boskiey istności oglądá/ iáko Psalmistá ś. opisał. Satiabimur cum apparuerit gloria eius.

Druga/ pokazał tu wielką swoie pokorę/ iż go absolutè názwał Pánem/ á nie Mistrzem swoim/ áni też przyiaćielem/ lubo im Pan był powiedźiał. Iam non dicam vos seruos, sed amicos meos, y v iednego ich stołu z sobą iáko towárzyszow iákich sadzał: przećie sie on poniżał iáko sługá y stworzenie przed Pánem swoim.

Ioan. 15.

Do tego mowi ostende, vkaż nam Oycá/ Nie mowi zostaw też tám dla mnie kąćik iáki w niebie/ gdy Pan powiáda. In domo Patris mei mansiones multæ sunt, ále powiáda/ vkaż mi tylko Oycá; y to nie mnie sámemu/ żebym sie nie pokazał być zazdrośćiwym; ále wszytkim nam nobis ostende. Nie ták iáko synowie Zebedeuszowi/ áby ieden z nich siedźiał ná práwicy/ á drugi ná lewicy w krolestwie twoim/ dru-

gich zdála postáwiwßy. Nie ták iáko tego świátá dworzánie/ żeby tylko sámi ználi łáſkę krolewſką/ y bráli dobrodźieyſtwá od niego/ ále nam wßytkim vkaż Oycá/ oſtende nobis.

Amán/ tego świátá dworzánin ſzczyćił ſie tym/ że tylko ſam pużył ná dworze krolewſkim/ á nikomu inemu nie dał przyſtąpić do Nábuchodonozorá; y chlubi ſie przed drugimi. Regina quoque Eſther nullum aliũ vocauit ad conuiuium, cum Rege, præter me. Alić mu to ſzczęśćie nie długo ſłużyło/ obießono go potym. A zazdrość tego mu byłá przyczyna/ bo ſie nie tym tylko chlubił że był záproßony ná bánkiet/ ále że tylko ſam á nikt inny. Y z tąd to Seneká piſząc y náuczáiąc/ iáko mamy dobrze komu czynić/ powiáda. Qui beneficia ſua amabilia vult eſſe: excogitet, quomodo & multi obligentur, & tamen ſinguli habeant aliquid, quo ſe cæteris præferant.

Eſther. 5

Sen. l. 1. de Benef. cap: 14.

Niechcąc ſie tedy ná Inwidyą Philip ś. nárażáć/ y drugim też tego ſzczęśćia zazdrośćić/ nie prośi Páná/ áby iemu ſámemu tylko Pan Oycá ſwoiego vkazał/ ále też y Iákobowi towárzyßowi iego/ y innym wßytkim Vczniom ſwoim/ Oſtende nobis Patrem. A my iuż będźiem ſie tym kontentowáć/ nie będźiem ſie ſtáráć/ áni o poſſeſſye ná tym świećie/ áni o bogáctwá/ y roſkoßy żadne/ pomniąc co Dawid ś. powiedźiał. Dominus regit me & nihil mihi deerit, kiedy powiádą będźiem widźieli iſtność Bogá Oycá twoiego w ktorym ty mießkaß/ á on w tobie/ tedy iuż nam niáczym nie będźie ſchodźiło/ y ná tym świećie ieſzcze żyiąc/ iáko onym Żydom ná puſzczy: ktorych że ſam Pan Bog piáſtował/ tedy Moyzeß powiedźiał. Sufficit ei Deus in deſerto.

Pſal. 22.

Deut. 32

Wielką tedy proſtotę ſercá ſwoiego y wielką pokorę Philip ś. pokazał/ gdy Páná prośił z vprzeymey ſzczyrośći ſwoiey/ áby im był vkazał Oycá ſwoiego. Lecz że tu Iákub ś. do tey prośby słowkiem żadnym nie przyczynił ſie/ y nie oświádczył żadnym znákiem powolney ſłużby ſwoiey y proſtoty ſercá Pánu. Spyta mie tu kto/ czemuż Iákubá ś. weſpoł z Philipem ś. kośćioł powßechny położył/ y iednego ich dniá świeći/ ponieważ áni iednego dniá/ áni ná iednym mieyſcu z ſobą zá Chryſtuſá pomárli. krotko powiem nie zábáwię.

WTORA CZĘSC

Iáko ſłuſznie to Kośćioł S. poſtánowił, iż tych dwuch świętych Apoſtołow Philippá y Iákubá, dniá iednego weſpoł święćić roſkazał.

Nie káżdemu z Apoſtołow ſię zdárzyło ſie wdáwáć w rozmowę z Pánę Chryſtuſem.

Gdy ſie przypátrzymy pilno wßytkiey Hiſtoryey Ewángeliey świetey/ nie znaydźiemy tám y rázu rozmawiáiącego z Pánem Iákubá ś. Mnieyßego/ ktorego dźiśia święto obchodźimy; ále tylko Piotrá ś. Andrzeiá/ Philippá/ Iáná/ Thomaßá/ y Thádeußá. A Iákub ś. ſyn Alpheußow/ podobien onemu młodźiencowi milczącemu / o ktorym Hieremiaß Prorok powiedźiał. Sedebit ſolitarius & tacebit, nic práwie przez wßytek

czás z Pánem nie mowił/ chcac śię pierwey náuczyć táiemnic niebieskich od Chrystusá Páná/ y poznáć Bostwo iego/ toż dopiro/ o tym mowić y drugich vczyć/ iáko mniema Ambrozy ś. pisząc ná Psalm Dawidow setny ośmnasty.

S.Ambr. ser. 2. in Psal. 128

Vt totus possit intendere seniorum præceptis, Prophetarum oraculis, Apostolorum magisterijs, laudandus eo, quod prius vult loquenda cognoscere, quam proferre, quæ sentiat, antequam loqui discat, timens ne multiloquio peccatum cōtrahat.

Czemu wespoł święcą tych dwu świętych Apostołow Philippá y Iákubá.

Czemuż tedy Kośćioł ś. roskazał tych obu Apostołow Swietych iednego dniá święćić/ ponieważ z nich tylko ieden z Pánem rozmawiał/ prosząc go áby im Oycá swego vkazał/ á drugi milczał? Odpowiádam że dla tego/ iż obáy iednáko prostotey szczyrość swoie oświádczyli Zbáwićielowi swoiemu/ ták Philip ś. pytáiąc/ iáko y Iákub ś. milcząc. Bo iáko Philip ś. nie dla ćiekáwośći iákiey prozney/ y nie dla kontemptu Páńskiego/ pytał go prosząc áby mu Oycá swego vkazał/ ále dla miłośći wielkiey y prágnienia nieznośnego/ áby go mogł był co napredzey w istnośći Bostwá iego ś. poznáć/ iáko on mieszká w Oycu/ á Oćiec w nim. Ták też y Iákub ś. nie ze wzgárdy y kontemptu iákiego milczał/ gdy Pan o drodze do niebá y znáiomośći Oycá swoiego powiádał/ ále z prostoty sercá swoiego/ chcac śię pierwey náuczyć milczeć niżeli mowić miedzy stárszymi/ ponieważ y sam Pan ták czynił/ y wszyscy potym Vczniowie iego ták śię sprawowáć drugim przykázowáli.

Záwsze pierwey trzebá słucháć, niże li mowić o rzeczách

Ták bowiem o Zbáwićielu nászym czytamy v Łukaszá ś. Ewángelisty/ iż gdy śiedźiał miedzy Doktorámi w kośćiele/ tedy ich pierwey słuchał/ á potym dopiro pytał/ y náuczał. Inuenerunt illum in templo sedentem in medio doctorum, audientem illos, & interrogantem eos.

Lucæ 2.

Tákże y v Márká ś. kiedy vzdrawiał niemego iednego/ tedy go pierwey vleczył ná słuchu/ áby słuchał słowá Bożego; á potym ná iezyku/ áby chwalił Páná Bogá swoiego. Apertæ sunt aures eius, & solutum est vinculū linguæ eius.

Marc. 7

Tegoż potym vczyli y Vczniowie iego/ á osobliwie Iákub ś. stárszy dźiśieyszy w liśćie swoim rzeczonym Epistola Canonica, mowiąc. Sit autem omnis homo velox ad audiendum, & tardus ad loquendum. Dla tego/ że w poięćiu wiáry ś. y wzrozumieniu táiemnic niebieskich/ więcey waży słuch/ niżeli oko/ niżeli iezyk/ y niżeli inszy ktory zmysł ludzki.

Iacob. 1.

Bernat ś. vważáiąc owe słowá Setniká pod krzyżem stoiącego/ o ktorym Márek ś. mowi. Videns, quia sic clamans expirasset, ait, verè hic homo Filius Dei erat. Nie z twarzy powiáda ten Setnik poznał Páná vmieráiącego ná krzyżu/ iż był Synem Bożym/ ále z głosu/ ktory przez vszy przeniknął do sercá iego. Ex voce agnouit Filium Dei, & non ex facie: auditus inuenit, quod non visus: oculum species fefellit, auri veritas se infudit: oculus pronunciabat infirmum, oculus fœdum, oculus miserum, oculus morte turpissima condemnatum, auri Dei Filius, auri formosus innotuit. A dla tegoż napomina Chrześćiáńskiego człowieká/ áby pierwey słuchał ártykułow wiáry/ potym o nich mowił. Dessuesce sensibili sensui innitere verbo, fidei assuesce. A pámiętay iáko oblubienice swoie Chrystus przez Psalmiste náuczał/ áby pierwey słucháłá táiemnic niebieskich/ potym do chwały oblubieńcá swego śię miáłá/ świátá tego zábáwámi wzgárdźiwszy. Audi filia, & vide, & inclina aurem tuam, & obliuiscere populum tuum, & domum Patris tui: á dopiro w ten czás gdy śię náuczysz woley iego ś. Concupiscet Rex decorem tuum.

Mar. 15.

S. Bern. ser. 28. in Cant.

Psal 44.

Zeby śię był tedy przypodobał prostotą swoią Pánu Iákub ś. Mnieyszy/ dla tego záwsze milczał/ y nigdy śię w rozmowy z Pánem nie wdawał. A przeto wespoł z Philipem ś. w kálendarzu policzony/ iż iáko tám ten z prostoty y szczyrośći sercá/ Páná y Mistrzá swoiego pytał o Oycá/ ták záśię ten z prostoty y szczerośći sercá swego milczał/ á vczył śię náuki zbáwienney od Páná/ ktorey potym drugich náuczał.

Druga przyczyná iest/ czemu tych dwuch Apostołow śś. wespoł iedno

vroczyſtośćią ßánuiemy: Iż oni záro-wnie ná ſercách ſwoich prágneli widze-nia Boſtwá iego ś. Drudzy bowiem Vczniowie Páńſcy doczeſnych rzeczy prágneli/ iáko oni dwáy brácia przez mátkę ſwoie. Dic vt ſedeant hi duo filij mei, vnus ad dexteram, & alius ad ſiniſtram tuam, in regno tuo. Drudzy prośili wiádomośći przyßłych rzeczy. Dic nobis quando hæc erũt, & quod ſignum aduentus tui, & cõ-ſumationis ſæculi. Drudzy zemſty nád nieprzyiaćiołmi: á zwłaßczá przeći-wko Sámárytáczykom/ ktorzy Chry-ſtuſá Páná z Vczniámi iego przyiąć do goſpody niechćieli. Dic, inquiunt, vt ignis deſcendat de cælo. A Philip ś. z Iákubem ś. nie chćieli potentatámi być ná świećie/ ábowiem Omnis po-tentatus vitæ breuis. Nie chćieli te-go świátá mądrośći; ábowiem Scien-tia inflat. Nie chćieli zemſty nád nie-przyiaćiołmi/ bo zákazána ieſt. Dili-gite inimicos veſtros. Ale tylko o ie-dne rzecz prośili/ to ieſt/ widzenia Oy-cá iego/ z kąd wieczne błogoſłáwień-ſtwo pochodźi. Hæc eſt vita æterna, vt cognoſcant te ſolum verum De-um, & quem miſiſti Ieſum.

Matt. 20 · Matt. 24 · Luc. 9. · Eccl. 10 · 1. Cor 8. · Matth. 5 · Ioan. 17.

Pięknie o tym prágnieniu widze-nia Boſkiego Auguſtyn ś. powiedźiał. Ad appetendum beatitudinem na-tura compellit; cum ſummè bonus & immutabilis beatus creator hoc indidit. Człowieká powiáda P. Bog ná to ſtworzył/ áby z nim onego niewy-powiedźiánego w niebie błogoſłáwień-ſtwá záżywał/ y dla tego mu/ że ſam ieſt z nátury ſwoiey dobry/ do prágnienia ego błogoſłáwieńſtwá/ chęć wrodzo-ną vczynił. Fecit Deus rationalem creaturam, vt ſummum bonum in-telligeret, intelligendo amaret: a-mando ſine fine frueretur & poſſi-deret. Y dla tego ći dwáy Apoſtoło-wie święći/ Philip y Iákub/ chcąc po-znáć to dobro nieſkończone Bogá Oy-cá niebieſkiego/ w ktorym ſyn iego żyie Chryſtus Iezus/ á on wzáiem w Sy-nie/ ieden z nich pytał o Oycá z proſto-ty ſercá ſwoiego/ á drugi ſłuchał/ co ná to Pan odpowie. A obáy iednák czy-niłi to z wrodzoney chćiwośći poznánia Páná Bogá ſwoiego/ ktorego widźieć y miłowáć ieſt naywiękße błogoſłá-wieńſtwo. Y przeto cokolwiek im Pan powiádał o Boſtwie ſwoim/ te-mu zupełnym ſercem wierzyli/ y wiárę te przepowiádáiąc rozmáitym naro-dom cudámi ią rozmáitymi vtwierdzá-li. Mieli y nádźieię zupełną/ iż zá te prace ſwoie/ mieli ſię doſtáć do tego obiecánego błogoſłáwieńſtwá/ to ieſt/ widzenia Páná Bogá ſwoiego w chwa-le iego świętey; y przeto rzeczámi wßytkimi świátá tego pogárdźili; á nákoniec y żywot ſam dla miłośći Pá-ná Bogá ſwoiego położyli. Multa enim bona ſunt in hoc mundo, mo-wi Hugo ś. & hæc omnia animã ho-minis nequeunt ſatiare: vnum au-tem eſt bonum apud Deum, quod cum percipitur, in eo plena ſatietas inuenitur. Siłá powiáda ieſt dobre-go ná świećie/ ále to wßytko nie może náſyćić żądze duße náßey; ſámo tylko naywyżße dobro Bog náß/ może náſy-ćić widzeniem ſwoim duße náße; kto-rego áby byli ći święći Apoſtołowie doſtąpili/ zdrowie ſwoie dla chwały ie-go świętey odwáżyli. Y ieden vmárł w Frygiey/ w mieśćie Hierápolim wiá-rę ś. funduiąc. A drugi w Ieruzalem/ Żydy ſáme náuczáiąc/ ktorzy go mile ſłucháli przepowiádáiącego imię Páná Iezuſowe/ y náwracáli ſię z pokutą iá-ko tego dotyka Bernat ś. w piſmách ſwoich. Iacobus qui videbatur co-lumna Eccleſiæ, vna contentus eſt Hieroſolyma, Petro vniuerſitatem cedens. Pulchre verè ibi poſitus eſt ſuſcitare ſemen defuncti fratris, vbi occiſus ille. Nam dictus eſt frater Domini. Ten iáko świádczy Concili-um Cárogrodzkie/ ktore in Trullo zo-wią/ nápiſał Liturgią y obyczay cere-moniey/ y modlitew ofiáry Mßey ś. ktore potym Bázilius wielki/ y Chry-ſoſtom ſkroćili. O ktorey nie dyſkuru-iąc/ zwroćmy ſię do mowy náßey/ á o-bacżmy/ iáko káżdemu Chrześćiáń-ſkiemu człowiekowi naprzyſtoynieyßa ieſt proſtotá ſercá/ y naſpoſobnieyßa do przyięćia mądrośći niebieſkiey.

S. Aug. 13. de Trinit. · Aug. l. 2. Sent. d. · Hug. de S. Vict. · S. Ber. l. 2. de Cõſiderat. · Idem aſſerunt Proclus Archiep. Conſtãt. Card. Beſſariõ & Nic. Metonẽ. Epiſc. & alij.

Trzecia Częsc

Iáko do poięćia mądrośći niebieskiey naspośobnieysza iest prostotá káždego człowieká.

Apoc. 5.

Ian ś. w obiáwieniu swoim widźiał Kśiege iedne cudowna/ zápieczętowána śiedmia pieczęći/ ktorey nikt otworzyć nie mogł: frásowáłē śie przeto/ powiáda/ bárzo/ y płákałem/ iż nikt tey kśiegi otworzyć nie mogł. A tym czásem vsłyszę głos. Ne fleueris, ecce uicit Leo de tribu Iuda, radix Dauid aperire librum, & soluere signacula eius. A gdy prawi oczekiwam rychłoli ten Lew te kśiege otworzy/ álić w tym miedzy czteromá źwierzętomá w poyśrzodku thronu Bożego vkaże śie báránek iákoby zábity. Et accepit de dextera sedentis in throno librũ y otworzył kśiege one/ y poczęli wszyscy Duchowie świeći śpiewáć. Dignus es Domine accipere librum, & aperire signacula eius.

S. Bern. 14. ex Paruis.

Pytáia śie tu Doktorowie śś. co to iest/ iż obiecowano w niebie/ że te kśiege miał Lew otworzyć/ á przećie iey nie otwierał ieno báránek? A odpowiáda Bernat ś. ták. Iż ten Lew/ y ten Báránek/ był to Chrystus Iezus. Qui agnus exciterat in passione, Leo factus est in Resurrectione. Lew dla męstwá swoiego iż śmierć/ piekło/ y świát zwyćiężył: á Báránek pokorniuchny dla vniżenia swoiego czásu męki y śmierći swoiey/ że był tanquam agnus ad occisionem ductus non aperiens os suum.

Czemu pismo święte Chrystá P. ora zowie, Lwem, Báránki

Czemuż go názwano Lwem pierwey/ á potym Báránkiem kiedy kśiegi otwierał? dla rożnego vrzędu swoiego y postępkow: Iáko też dla rożnych spraw około stáránia śie zbáwienia nászego/ ná inszych mieyscách rożnymi śie tytułámi/ y on sam/ y Bog Oćiec iego názywa. Raz oráczem/ drugi raz winna máćica. To Krolem potym/ to Oycem gospodárnym/ to droga/ to prawda/ to mistrzem/ to Pánem/ to inszymi názwiskámi rozmáitymi.

Iáko tedy náprzykład Iulius Cesárz nápisał Historya woien swoich bárzo pięknie y wybornymi słowy. Ale to vczynił/ iáko człowiek vczony/ nie iáko Hetman záwołány: á zás bitwy zwodźił iáko mąż rycerski/ nie iáko Krásomowcá. Ták też y Ian ś. w obiáwieniu swoim zowie P. Chrystusá Lwem/ iáko Bogá/ ktory mocą własną Bostwá swoiego/ śmierć y piekło zwyćiężył powstáiąc z grobu z tryumphem. Zowie go zás Báránkiem przy otwieraniu kśiąg/ dla iego pokory/ kedy nie potrzebá męstwá żołnierskiego ábys rozumiał co ná kśięgách nápisano/ ále trzebá vniżenia y pokory do słuchánia tego ktory ćię náucza. Iáko tedy człowiek iáki máiąc iść do potyczki wzdźiewa ná śie kirys ábo lámpárt/ á zás idąc do kśiąg ábo ná Káthedrę/ togę ábo płaszcz przystoyny do tego áktu. Ták też y Chrystus Pan idąc przećiwko nieprzyiaćiołom nászym/ zowie śie Lwem nieustrászonym/ á chcąc nas náuczyć mądrośći niebieskiey/ zowie śie Báránkiem pokornym y prostym / nie chytrym iáko liszká/ nie bystrym iáko orzeł/ nie prácowitym iáko woł/ y nie strásznym iáko lew: dla tego/ áby y naprośćieyszy y napokornieyszy bez wszelkiey boiáźni mogł wniść do szkoły iego. Cũ simplicibus sermocinatio eius, mowi Sálomon. Ktore słowá Hieronim ś. wykłádáiąc ták pisze. Sermocinatio Domini cum simplicibus est, quia illos cælestis sapientiæ secretis illustrat, quos terreni fastus ac dupli

Prouerbiorũ. 3.

citatis nihil habere considerat. Czego y Grzegorz ś. potwierdza tákowymi słowy. Cum simplicibus sermocinari dicitur, quia de supernis mysterijs illorum mentes radio suæ visitationis illuminat, quos nulla vmbra duplicitatis obscurat.

S Greg. 3.p.Past. ad hor. 12.

Gdy tedy mowi Pan Vczniom swoim. Ecce ego mitto vos sicut oues in medio luporum, przydáie im záraz náukę táką. Estote ergo prudentes sicut serpentes, & simplices sicut columbæ. Badźćie madrymi iáko wężowie/ á prostymi iáko gołebie/ y pokornymi iáko owieczki. Madrość wężowá iest/ że zrzuca z śiebie stára skorę/ przeto y wy złożćie z śiebie stáre nałogi/ á oblecżćie się w nowe obyczáie świete. Prostotá iest gołebiá/ że sie nie gniewa/ y kiedy ie/ iednym okiem ku niebu pogląda: ták y wy pokoy miedzy sobą záchowuyćie/ y do ktoregokolwiek domu wnidźiećie/ Pax huic domui mowćie/ á wszytko cokolwiek czynić bedźiećie/ do niebá poglądayćie; y choćiażby też was przenásládowano/ ćierpliwie znośćie/ non turbetur cor vestrum Ale owszem tym pokornieyszymi badźćie/ iáko owieczki ná śmierć osadzone: przez te ábowiem prostotę wászę dostąpićie mądrośći niebieskiey/ y bedźiećie vmieli rządźić kośćioł moy ktory wam zlecam. A ták o tey prostoćie Grzegorz ś mowi. In scriptura sacra, cum in bona intelligentia ponitur simplicitas, sæpe prudentiæ aut rectitudini sociatur. Esse valde inutile iudicans, si aut simplicitati prudentia, aut prudentiæ simplicitas desit, quatenus & serpentis astutia columbæ simplicitatem acueret, & columbæ simplicitas, serpentis astutiam temperaret, Kto powiáda z prostotą sercá do Páná Bogá przystępuie/ tám iego prostotá rowna sie z mądrośćią naywiekszych Doktorow w kośćiele Páńskim/ ktorzy iáko wężowie/ stárego nałogu ná świećie grzechow poprzestáiąc/ przyobłoczą sie w nowego człowieká/ według náuki Páwłá ś.

Matt. 10

S. Greg. l.4 Ep.31

ktory nápominájąc nas wszytkich mowi. Induimini Iesum Christum. A tego powiáda iest wielka potrzebá/ áby człowiek Chrześćiáński przećiwko chytrośći Szátáńskiey był mądrośćią niebieską nápełniony/ żeby y tego świátá śideł mogł vyść bespiecznie/ idąc drogą zbáwienną/ y swoię prostotę wrodzoną z nátury záchował w pokorze/ iáko nie świádomy fałszu żadnego y zdrády gołąbek. Bo prostotá z mądrośćią záwsze sie może zgodźić/ żadney chytrośći/ fałszu/ y obłudy do śiebie nieprzypuszczáiąc; á zás rozdźieliwszy sie/ iedná bez drugiey bespiecznie stáć nie mogą. Annexa enim ad inuicē sunt vt vnum sine altero, aut parum, aut nihilum omnino proficiat. Simplicitas enim sine astutia stultitia reputatur, astutia sine simplicitate superbia approbatur. A ták Chrystus Pan posyłáiąc Vcznie swoie ná przepowiádánie Ewángeliey/ mowi im. Caueте autem ab hominibus. Strzeżćie sie ludźi według teº świátá mądrych/ y sztucznych w chytrośći swoiey. Tradent enim vos in consilijs, ktorzy was we wszytkich rádách swoich zechcą oszukáć/ á potym was wydádzą ná śmierć zá imię moie.

S. Aug. serm. 41 ad Frat. in Heremo.

Mat. 10

Przetoż y my Chrześćiánie namilszy/ strzeżmy sie wszelákiey chytrośći świátá tego/ ieśli chcemy w prostoćie sercá nászego dostąpić mądrośći niebieskiey/ á z Philipem ś. wołaymi o miłośierdźie do Zbáwićielá nászego mowiąc. Domine, ostende nobis Patrem, & sufficit nobis. Niechcemy Pánie tego świátá roskoszy/ y dostátkow żadnych; ále dość nam bedźie/ kiedy nam vkażesz Bostwo Oycá twoiego w ktorym ty mieszkasz/ á on w tobie. A żeś powiedźieć raczył/ że mansiones multæ in domo Patris mei sunt, rácz też nam tám vkázáć mieysce do mieszkánia wiecznego/ żebyśmy ćie Zbáwićielá swoiego w oney wieczney szczęśliwośći chwalili/ y wysławiáli z Oycem/ y Duchem ś. ná wieki wiekow/

Amen.

Ná dźień Náleźienia Krzyźá Swiętego.

Ewángelia v Ianá ś. w Roźdź. III.

W Nego czáſu: Był człowiek z Pháryzeußow imieniem Nikodym Kśiąże Zydowſkie. Ten przyßedł do Jezuſá w nocy/ y rzekł mu: Rábbi/ wiemy iżeś przyßedł od Bogá náuczyćielem. Bo żaden tych známion czynic nie może/ ktore ty czyniß/ ieśliby z nim Bog nie był. Odpowiedźiał Jezus/ y rzekł mu: Záprawde/ záprawde mowie tobie/ ieśli ſie kto nie odrodźi znowu/ nie może widźieć kroleſtwá Bożego. Rzekł do niego Nikodym: Jákoż ſie może człowiek rodźic będąc ſtárym? Jzali może powtore wniśc w żywot mátki ſwey y odrodźic ſie? Odpowiedźiał Jezus: Záprawde/ záprawde powiedam ći: ieśli ſie kto nie odrodźi z wody á z Duchá świętego/ nie może wniść do kroleſtwá Bożego. Co ſie národźiło z ćiáłá/ ćiáło ieſt: á co ſie národźiło z Duchá/ duch ieſt. Nie dźiwuy ſie/ żem ći powiedźiał: potrzebá ſie wam znowu národźic. Duch kędy chce wieie/ y głos iego ſłyßyß: ále niewieß zkąd pochodźi/ ábo dokąd idźie. Tákżeć ieſt káżdy ktory ſie národźił z Duchá. Odpowiedźiał Nikodym/ y rzekł mu: Jákoż to być może? Odpowiedźiał Jezus/ y rzekł mu: Tyś ieſt náuczyćielem w Jzráelu/ á tego niewieß? Záprawde/ záprawde powiádam tobie: iż co wiemy/ to mowimy: á cochmy widźieli/ to świadczymy: á świádectwá náßego nie przyimuiećie. Jeśli gdym wam rzeczy źiemſkie powiedał/ przedśie nie wierzyćie: iákoż ieślibym wam niebieſkie opowiádał/ wierzyć będźiećie? A żaden nie wſtąpi do niebá: iedno ten ktory ſſtąpił z niebá/ Syn człowieczy ktory ieſt w niebie. A iáko Moyzeß podwyßył był węża ná pußczy: ták potrzebá áby podwyßon był Syn człowieczy: áby káżdy ktory weń wierzy/ nie zginął/ ále miał żywot wieczny.

KAZANIE PIERWSZE

O pewney drodze do niebá przez Krzyż y vtrapienia rozmáite.

Sicut Moyſes exaltauit ſerpentem in deſerto, ita exaltari oportet Filium hominis; vt omnis qui credit in ipſum, non pereat, ſed habeat vitam æternam. *Joan. 3.*

Imie iedno dwiemá oſobō ſłużące, nie czyni ich podobnymi ſobie w obyczáiách.

DWie Heleny w Hiſtoryách czytamy być naſławnieyſze ná świećie. Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Jedná byłá żoná Menelauſá krolá Lácedemońſkiego / vrodźiwa bárzo białogłowá / y nadobna; ále żyćia ſwowolnego y niepoczćiwego / bo z iáchałá z Páryżem krolewicem Troiáńſkim / od meżá ſwoiego / y przy nim wiek ſwoy nieprzyſtoynie ſtrawiłá.

Druga byłá mátká Konſtántyná wielkiego Ceſárzá Rzymſkiego / Páni świeta / pobożna / cnotliwa / y pierwſza Chrześćiánká ze wſzytkich krolowych y Ceſárzowych ná świećie.

Támtá byłá przyczyna zginienia ták wielu tyśiecy ludźi z obu ſtron / gdy ſie Grecy z Troiáńczykámi przez lat dźieśiątek bili vſtáwicznie. A byłá nákoniec vpadkiem Páńſtwá Troiáńſkiego / kiedy ie Grecy mieczem zwoiowawſzy / pod moc ſwoie podbili.

A tá záś poślednieyſza byłá przyczyna wyzwolenia ták wielu tyśiecy ludźi pogáńſkich z mocy ſzátáńſkiey; kiedy drzewo krzyżá ś. ználazſzy / y przykłádem ſwoim / y ſzczodrobliwośćia krolewſką / do poznánia Bogá prawdźiwego póćiągnełá.

Pierwſza tedy / godná wſzelákiey nágány / dla nieprzyſtoynego żyćia ſwego y ſromoty wieczney. A tá druga godná wieczney pochwały / y wdźięczności od nas wſzytkich Chrześćian / ktorzy Chryſtuſá Páná zá Bogá prawdźiwego wyznawáiąc / czćimy y ſzánuiemy Krzyż iego ś. ná ktorym zbáwienie náſze odpráwowáć raczył.

In offic. Inuét. S. Cruc.

A iáko kośćioł ś. w páćierzách doſtáteczniey to wyrażáiąc mowi. In ligno pendens noſtræ ſalutis ſemitā verbum Patris inuenit. A dla tego chćiał być ná krzyżu podwyżſzony od źiemie / iáko on wąż od Moyżeſzá ná puſzczy wyſtáwiony. Vt omnis qui credit in ipſum non pereat, ſed habeat vitam æternam. Aby káżdy obaczywſzy go ná krzyżu ćierpiącego / pomyślił ſobie / iż ieśli też chce być z Chryſtuſem w niebie / y żyć z nim ná wieki / áby poſzukał ſpoſobu tákiego / przez ktoryby też krzyż iáki ábo vtrapienie iákie ćierpiąc / mogł ſie doćiſnąć zá Pánem Chryſtuſem do niebá.

Kto chce być w niebie trzebá koniecznie cokolwiek vćierpieć zá ſwoie złośći, iáko y Chryſtus ćierpiał zá grzechy náſze.

Ná dźiśieyſzym tedy kazániu krotko łáſkom wáſzym powiem / iż niżt droga prośćieyſza / beſpiecznieyſza / y predſza nie może wniść do niebá / ieno przez krzyż / y przez vtrapienie iákiekolwiek dla Páná Bogá.

Przetoż Vkrzyżowánego Chryſtuſá prośmy / áby nam do tego pomogł z miłośierdźia ſwoiego / mowiąc nabożnie do niego. Qui paſſus es pro nobis, Ieſu Chriſte miſerere nobis.

NAtáią ſie Doktorowie święći / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Czemu Pan Chryſtus po zmartwychwſtániu ſwoim / vkazawſzy ſie Vczniom ſwoim zgromádzonym / kazał ſie im dotykáć ran ſwoich świętych / ktore ná krzyżu odnioſł / y

Luc. 24. kázał ie im oglądáć/mowiąc. Videte manus meas & pedes. Czemu tych ran nie zágoił poki tu był ná świećie przez dni czterdźieśći/ y ták z nimi do niebá wstąpił? Dla tego/mowi ś. Bonáwenturá niezágoiwał tych ran/ ále ie ták otworzyste Vczniom swoim pokázowáł/ áby ich był náuczył/ y nas tákże wszytkich/ iż kto chce iść zá nim do niebá/ muśi pierwey tákże cokolwiek vćierpieć/iáko y on vćierpiał: y muśi swoy krzyż dźwigáć przykłádem Páńskim áż do śmierći/ nigdy nie zágoiwáiąc rąn kłopotow swoich/ále ie ponosząc y ćierpiąc áż do śmierći. Quasi diceret, si ad hanc immortalem vitam, in qua ego sum, venire vultis, exemplum dedi, quanta pati debeatis. Bo ináczey drogi do niebá nie znaydźie/ ieśli kto krzyżá nie znaydźie.

D. Bonauent. ser. 2. de Trāslatiō. S. Franc.

Cant. 4. Słuchayćie iáko to piekńie opiewa oblubienicá niebieska w pieśniách swoich/ mowiąc. Vadam ad montē myrrhæ, & ad collem thuris. Niżeli sie powiáda dźień roświeći po niebie/ y nocne ćiemnośći vstąpią/ poydę do gory Myrrhowey/á potym do wyższego ieszcze págorku kádźidłá. Jáko by chcący dáć znáć/iż kto idźie do gory/ ná ktorey sie rodźi kádźidło/tenu pierwey trzebá przeyść gore/w ktorey kámia y kopią myrrhę.

Co znáczą Myrrhá y Kádźidło w piśmie świetym.

Przez kádźidło rozumie sie Bostwo/ y dla tego trzey krolowie/ kiedy vpominki oddawáli Pánu Chrystusowi w Bethleem/ wyznawáiąc go zá Bogá prawdźiwego/ ofiárowáli mu kádźidło. A że miał według człowieczeństwá ćierpieć zá narod ludzki ná krzyżu/ ofiárowáli mu Myrrhe/ ktora iest z natury swoiey gorzka/ y nie znáczy nic inszego ieno vtrapienie/ kłopoty/ y przenásládowánia rozmáite.

Wiedząc tedy oblubienicá Páńska/ iż nie może do Bogá ináczey przystąpić ieno przez krzyż/ przez vtrapienie/dla tego prośi oblubieńcá Niebieskiego/áby iey dał cokolwiek kłopotow vćierpieć/ y niewczásow dla imienia swoiego świetego/ áby sobie przez to mogłá zásłużyć niebo v niego. A mowi ták. Fasciculus myrrhæ dilectus meus mihi. Niechayże mi sie oblubieniec moy vkochány sstánie snopkiē myrrhy gorzkiey/ ábym sie przed iego

Cant. 1.

obecznosć stáwiłá z wielkim snopem vtrapienia moiego/ iáko robotnicy pilni ze żniwá przed gospodarzá swoiego stáwiáią sie/ sprzątnawszy wszytko z polá/z snopkiem ostátnim ofiáruiąc mu go/ iáko compendium iákie/ prace swoiey y vpalenia słonecznego. Dla tegoż mowi. Vadam ad montem myrrhæ & ad collem thuris. Poydę pierwey zá żyie gorzkośći w vtrapieniu moim/ á potym sie stáwię przed Bogá moiego/ ktory mię zá to do wiecznych roskoszy swoich przyimie.

Z tąd Gregorius Nissenus pieknie. Qui cum Christo fuerit myrrhæ particeps, omnino erit etiam particeps thuris: nam qui fuerit cū ipso passus, simul etiam conglorificabitur.

Táż oblubienicá świeta powiáda w pieśniách swoich o Thronie ábo stolicy Sálomonowey w te słowá. Ferculum fecit sibi Rex Salomon de lignis Libani: columnas eius fecit argenteas, reclinatorium aureum, ascensum purpureum. Vczynił powiáda sobie krol Sálomon máiestat z drzewá Cedrowego/ ktore ná Libáńskiey tylko gorze rośćie; y postáwił go ná słupiech srebrnych odlewánych/á ná tym máiestáćie postáwił krzesło swoie szczyro złote/ á stopnie po ktorych było trzebá do niego wstępowáć/ przykrył szkárlatem drogim.

Cant. 3.

Przez Sálomoná tego mądrego/ rozumie sie Chrystus Pan Patris Sapientia æterna. Przez ten maiestat iego/ rozumie sie niebo/ á przez krzesło ná ktorym śiada/ rozumie sie ono błogosłáwieństwo wieczne/ gdźie da Pan Bog wszyscy z Chrystusem Zbáwićielem nászym po tych vtrapieniách doczesnych/ mamy wiecznie odpoczywáć.

A to to błogosłáwieństwo niebieskie zowie Jan ś. w obiáwieniu swoim miástem Jerozolimy niebieskiey/ o ktorym ták pisze. Ipsa ciuitas aurum mundum. A ták też przy poświącániu kośćiołá káżdego śpiewamy. Plateæ, & muri eius ex auro purissimo. Jákoby nápominàiąc ludźi wszytkich/ iż z tego kośćiołá/ tám nam trzebá ćiągnąć do gornego kośćiołá/ gdźie nie mász nic/ ieno złoto á kámienie drogie/ to iest/ miłość wszytkich iednostáyna

Apoc. 21

Stworce ſwoiego/ á cnoty ś. iáko kámienie iákie drogie/ według zaſług káżdego świecące ſie. Co wßytko poſtáwiono ná ſłupach ſrebrnych odlewánych/ to ieſt/ ná gruntowney wierze.

Ale też to trzebá wiedźieć/ że ktokolwiek tam chce wniść/ trzebá mu iść per aſcenſum purpureũ, przez krzyż/ przez vtrapienie/ przez rozlánie krwie ſwoiey/ dla chwały miłego Páná Bogá. Reclinatorium aureum, æternæ fælicitatis fulgor eſt, in quo reclinatur, & ab omni labore quieſcitur. Aſcenſus purpureus eſt, quia ad claritatem illius quietis, non niſi per tribulationem peruenitur. Powiedźiał Hugo Kárdynał.

Hugo Cardin Miſcel l. 1. tit 121

Y dla tego to w kośćiele ſtopnie do ołtarzá ſuknem czerwonym nakrywáią/ aby y kápłan idąc do ołtarzá/ gdźie Bog nąß Odkupićiel/ pod oſobámi chlebá y winá zákryty przemießkiwa/ poyźrzawßy ná ſukno pámiętał/ iż ma aſcenſum purpureũ, że do iego chwały niebieſkiey/ aby go widźiał w iſtnośći iego Boſkiey/ ktorego teraz w chlebie zákrytego rękomá ſwoimi piáſtuie/ ma wniść przez vtrapienie/ y przez krzyż/ zdrowia náwet dla honoru iego świętego nie żáłuiąc. Toż máią rozumieć y wßyſcy wierni Kátholicy/ kiedy przyſtępuią do Naświętßego Sákrámentu. Niemáią ſie ćiſnąć iáko bydło do wody/ ále klecząc z nabożeńſtwem/ y przyſtępowáć po woli/ z rozmyßlániem/ do kogo to idźie; y iáka drogą ma iść do niebá/ aby ſie ſtáwił przed obliczem Páná Bogá wßechmogącego.

Czemu ſtopnie przed oltarzem ſuknę czerwonym nàkrywaią.

Chrześćiánie zá onych okrutnych Ceſárzow Pogáńſkich/ condemnati ad metalla, gdy ćiężką niewolą w káydanách chodząc ćierpieli/ y w nich muśieli pod źiemią ćiężko około kruſzcow robić/ nie czeſto ſłońce y niebo widuiąc/ wſkazáli do ś. Cypryaná/ prosząc o iáki rátunek y politowánie. On truony máiąc przyſtęp v dworu Ceſárſkiego/ że ießcze śiłá Senatorow y Vrzędnikow dworſkich było Pogan/ odpiſał onym niewolnikom niebożętom/ obiecuiąc wßelákie ſtáránie o nich czynić/ ile możność iego znieśie. A tym czáſem nizeliby co ſpráwił/ Páná Bogá zá nich prośić obiecuie/ y nápomina ich áby ten krzyż ná ſie dla imienia Páńſkiego włożony ćierpliwie znośili/ mowiąc. O pedes feliciter vincti, qui itineri ſalutari ad paradiſum diriguntur.

Czemuż? bo zá to máią otrzymáć żywot wieczny w chwale niebieſkiey. A ieśliże dla kęſá chlebá/ żeby ſie nim pośilił/ powiedźiał Pan Bog z Ráiu go wyganiáiąc/ iż potrzebá nań czołá dobrze zápoćić. In ſudore vultus tui veſceris pane tuo, coż dla chlebá onego niebieſkiego/ od ktorego człowiek żywot ma mieć wieczny. Pięknie to wyráźił Philippus Abbas o pierwßych rodźicách nąßych piſząc. In ſudore vultus tui veſceris pane tuo. Labor iſte ieiunium eſt, vigiliæ, lectio, oratio, meditatio, compunctio, ploratio: in quibus laborare nos conuenit in hac regione viuorum, ſi refici pane volumus Angelorum.

Gen. 3

De ſalute primi hominis cap. 22.

Czytamy w pierwßych kśięgách Máchábeyſkich/ iż krol Alexánder záwárßy przyiaźń z Ionátą wodzem ludu Żydowſkiego/ poſłał mu zá vpominek ßátę ßkárłatną y koronę złotą. Miſit ei purpuram, & coronam aureã. iákoby dáiący znáć/ iż ieśli chce być krolem nád narodem ſwoim/ potrzebá mu śiłá kłopotow y perſekucyi rozmáitych vćierpieć; á náwet y krwie rozlać nie żáłowáć zá lud ſwoy/ y zá Zakon Bogá ſwoiego ktorego chwalił.

1. Mach 10.

Alexánder z Greckiego wykłáda ſie Fortiſſimus. Chryſtus Pan Zbáwićiel nąß ieſt Dominus fortis & potens, iáko powiáda Dawid święty/ dla tegoż nie chce mieć ſług ſwoich w koronach/ áżby ſie pierwey przybráli w purpurę/ áżby vtrapienia rozmáite y przenáśládowánia rożne dla niego vćierpieli. Hugo Kárdynał wywodząc to ták mowi. Talia mittit Chriſtus, & dat amicis ſuis, purpuram tribulationis cum ſpe futuræ retributionis, quæ ſignificatur per coronam. Corona enim non eſt ſine purpura: ſi compatimur & conregnabimus.

Pſal. 23.

Hugo Card. in Capit. 3. Ioann.

Kiedy Pan Bog wygnał z Ráiu Adámá/ Moyżeß ták o nim krotko nápiſał/ Emiſit eum Dominus de loco voluptatis. Páweł záś ś. chcąc opiſáć co widźiał w niebie/ kiedy był porwány w duchu áż ná trzećie niebioſá/

Gen. 3.

powiedźiał też o sobie/piszac do Koryntczykow. Scio hominem, quoniam raptus est in paradisum. widźiał to mieysce z kod Adámá wyrzucono/ widźiał y coś więcey w niebie/ále tego powiádá nie godźi sie człowiekowi powiádáć.

2. Corinth. c. 12.

Obudwu tych ludźi Jan ś. Złotousty vważáiac /ták do nas mowi. Quādo illaboriosam vitam degebat, Adā paradiso excidit: quando laboriosam, & ærumnosam Paulus agebat vitam, in paradisum raptus est, & tertium in cælum ascendit.

D. Chrysost. Hō. 2. ad popul.

Lecz Jan ś. Ewángelistá ktorkimi słowy to wszytko chcacy záwrzeć powiedźiał iż widźiał Páná Bogá siedzacego ná máiestáćie swoim/ ktorego twarz opisuiac mowi Similis erat aspectui iaspidis, & sardinis. kámień iáspisowy iest źielony. á fárbá źielona iest to znák dobrey nádźieie. Sardinus záśie iest máśći czerwony/ á kolor czerwony iest záś znákiem vtrapienia/ y krzyżá rozmáitego. Kto tedy chce widźieć twarz Páná Bogá wszechmogacego/ trzebá mu pierwey cokolwiek dla Páná Bogá vćierpieć. Ták o tym mowi Petrus Cellensis Iaspis viridis coloris est & significat promissam immortalitatem: sardius rubei, & significat laborem. Non diffidamus ergo de labore, si tendimus ad requiem, quia per multas tribulationes oportet nos introire in regnum Dei.

Apoc. 4.

Pet. Collen de Pan. c. 26

Nie tylko tedy krzyż y wszelákie vtrapienie iest droga do niebá/ ále też iest drogą naybespiecznieyszą. Ták ś. Maximus powiáda/ zeglarze morze przepływáia ná druga strone/ kiedy podnoszą żaglow do gory/ tedy másztý swoie ozdabiáia krzyzem ś. Cum à nautis scinditur mare, prius ab ipsis arbor erigitur, velum distenditur, vt Cruce Domini facta, aquarum fluenta rumpantur, & hoc dominico signo securi, portum salutis petunt, periculum mortis euadunt. A ták ká żdy ptak skrzydłá swoie ná krzyż rosćiągnawszy nalepiey po powietrzu láta. Ták człowiek powodźie płynać/ rece ná krzyż rosćiaga/ y niebespieczeństwá vchodźi.

D. Max. Hom 2. de Cru.

Ták też/ mowi Ephrem ś. przez ten świát/ ktory iest Mare magnum & spatiosum nimis. Jáko Dawid ś. świádczy / nabespiecznicy człowiek przepłynie/kiedy sie krzyżá Chrystusowe° trzymáć bedźie/kiedy y sam krzyż swoy/ to iest vtrapienia rożne/ dla imienia Páńskiego/ y spráwiedliwośći iego poniesie. Przetoż nas ták nápomina Ephrem ś. Hanc ô Christiane, armaturam singulis diebus, ac noctibus horis atque momentis, in omni loco circumferre non desinas: nihilq; sine ipsa perficias: hac te lorica circumcinge, membraq; tua singulari signo exorna, atque circumspice, & non accedant ad te mala.

D. Ephrē serm. de Cruce.

Pisze Nicephorus/ iż gdy miásto wielkie Antyochea czásu iednego zápaliłá sie wnocy/ y ogień srodze iuż poczał pánowáć. Appámeni pogánie/ o swoie domy sie boiac/ przybiegli do Biskupá miástá támtego/ nieiákiego ś. Thomaszá/ y poczeli go bárzo prośić/ nie wierzac w Chrystusá/ áby ich rátowáł/ á wźiawszy z kośćiołá drzewo krzyżá ś. obszedł ich domy żegnáiac/ áby im ogiē nieszkodźił. Pisze námieniony Historyk/ iż ná ich żadánie vczynił to Biskup ś. ogień moca drzewá krzyżá ś. vśmierzył/ ále nic nie pisze iesli sie ći Pogánie potym/ zá tym cudem náwroćili abo nie.

Pogánie nie wierzac w Chrystusá moc krzyżowi ś. przyznawá ia.

Lecz y w Lublinie przed lat kilkadźieśiat mielismy przykład podobny/ iż gdy miásto gorzáło/ Xiadz Woyćiech nieiáki Sekowski wielki y pobożnego żywotá Doktor w zakonie Dominikáńskim/ wźiawszy drzewo krzyżá ś. ktore tám w wielkiey weneráciey chowáia/ obszedł domy ktore gorzáły/ y ták iákoby w cyrkule ogień zámknał/ áby o śćiáne bedacym domom nic nie szkodźił/ z wielka poćiecha ludźi kátholickich/ gdy ná to y Żydźi niewierni/ y rozmáići hæretycy pátrzyli/ ktorych ná on czás w tym tám mieśćie było dosyć.

Abrahā. Bzouius

Krzyż tedy świety/ kto go znáydźie/ iest y napewnieyszą/ y nabespiecznieyszą drogą do niebá. Ale to ieszcze przydáć muszę/ że y nakrotszą. Lotr on dobry wiszacy z Pánem wespoł ná krzyżu/ ieno sie vpokorzył z sercá/ á rzekł Domine memento mei dum veneris in Regnum tuum, álić mu záraz Pan odpowiedźiał Amen dico tibi, hodie

Lucæ 23

hodie mecum eris in paradiso.

A o wysokośći niebá nápisał Simon Maiolus Si à condito orbe per scalam à nona Sphæra fingamus aliquem recta linea cæpisse descendere versus terram: si viginti tantum milliaria quotidie confecerit, hodie nondum peruenire potuit, etiã post multa annorum millia. A iednák męczennicy świeći/ mowi Hieronim ś. w iednym momenćie tám záßli/ iż tu krew swoie zá imię Chrystusowe rozlali. Ták Szczepan ś. Video cælos apertos. Ták Wawrzyniec ś. Gratias tibi ago Domine, quia ianuam cæli ingredi mereor. A ießcze tu był ná ziemi kiedy powiádał/ że iuż wchodze do forty niebieskiey.

Meteor. Coll. 1.

Ták nákoniec powiedźiáłá y świetá Filikolá/ rowienniczká świetey Petronelle corki Piotrá ś. kiedy ią męczono / nápomináiąc/ żeby sie odrzekłá Chrystusá. Odpowiedźiáłá z weselem Non negabo, nam nunc cæpi videre amatorem meum, in quo amor meus fixus est. Ießcze byłá ná mękách/ á iuż widźiáłá Chrystusá/ zá ktorego ćierpiáłá. Wiećie czemu?

Gerson. in Cant. Sympf. 4

Powiáda Ian ś. Dámáscenus/ vbi fuerit signum Crucis, illic & Christus erit, gdźie kto krzyż iáki ábo vtrápienie ćierpi dla Páná Bogá/ tám zá raz vkázuie sie Chrystus/ áby sługe swego pośilał/ vmacniał/ y bespiecznym go czynił nie omylney nagrody.

Lib. 4. c. 12 de Orthod. fide.

Co ś. Bonáwenturá záwieráiąc ták powiáda/ Hæc est enim via vitæ, tribulatio præsens via gloriæ, via ciuitatis habitaculi, via regni, secundum quod clamat Latro, Memento mei Domine dum veneris in regnũ tuum. Euntem in regnum vidit, quò cum peruenisset, sui memorem esse rogauit. Sed si vis nosse, quam compendiosa via, eadem die meruit esse cum Domino in paradiso.

Serm. 2. in Ram. Pal.

Przetoż y my Chrześćiánie ieśli drogą prostą/ bespieczną/ y krotką/ chcemy wniść do niebá/ ßukaymy krzyżá Chrystusowego/ á zá nim nieśmy swoy według náuki iego. Si quis vult venire post me, abneget semetipsũ & tollat crucem suam. To iest wyśláwiaymy krzyż Chrystusow/ á sámi czyńmy zá grzechy náße pokutę/ á prosto wnidźimy do niebá. Pænitentiam agite, appropinquauit enim regnũ cælorum.

Matt. 16.

Gdźie bedźiem Zbáwićielá náßego chwalić ná wieki śpiewáiąc mu Alleluia Alleluia. A teraz mu sie kłániáiąc mowmy Adoramus te Christe & benedicim⁹ tibi. quia per sãcta Crucẽ tuã redemisti mũdũ Alleluia All.

KAZANIE WTORE

O obfitym sposobie zbáwienia, przez krzyż nam vczynionym.

Sicut Moyses exaltauit serpentem in deserto, ita exaltari oportet filium hominis. *Joan. 3.*

Kiedy Izáák Pátryárchá mießkał w ziemi Pálestyńskiey/ słuchácze w Pánu Bogu mili/ tedy go Pan Bog ták był rozmnożył/ y ná fámiliey y ná dobytkách/ y ná vrodzáiách zboża wßelákiego/ że mu zazdroßcząc ßczęśćia ták wielkiego krol Pálestyńßki Abimelech/ nie mogł go więcey w páńśtwie swoim źćierpieć/ ále mu sie kázał záraz ze wßytkim dobytkiem precz wyprowádźić/ mowiąc: Przyßedłeś tu był do mego

páńſtwá z Oycem twoim Abrahámem gotowa/ á teraz tákeś ſie ſpánoſzył/ że lepiey ſie máſz dáleko niżeli ia/ co tu krolem ieſtem. Dla tegoż/ Recede à nobis, quoniam potentior nobis factus es valde. Byś záś nie oburzył ſie ná mie/ y nieuczynił ſie Pánem nád ludem moim/ boś dáleko doſtátniey ſzy we wſzytko niżeli ia/ przeto prowadź ſie z tąd/ niechce ćie wiecey mieć w ziemi ſwoiey.

Gen. 24.

Pátrz iáko z zazdrośći miedzy ludźminie nawiść y podeyzrzenie roście

Ruſzył ſie tedy Izáák ze wſzytkim dobytkiem ſwoim/ á miał niewypowiedźiáne mnoſtwo/ bydłá/ owiec/ koni/ oſłow/ wielbłądow/ ſług/ y ſłużebnic z ſobą. Przetoż ktoredykolwiek ſzedł/ iż tám kráie ſą bezwodne/ wſzedźie mu zábiegáiąc Philiſtyiczycy y Páleſtynowie/ záſypowáli źiemią ſtudnie/ ktore był niegdy tám tedyż idąc Oćiec iego Abrám pokopał/ áby wielkość dobytku nie máiąc co pić/ ná ták ſrogim goracu/ wyzdychálá mu od prágnienia; ábo żeby też nie máiąc wody z potrzebe/ porzucał owce/ bydło/ wielbłądy; á ſam tylko co z droſzſzymi rzeczámi ſwoimi vchodził/ á oniby záś odbieżáne bydło ſobie pobráli y owce.

Lecz Izáák pozámiátáne ſtudnie powybierał/ áby ſie wodá w nich nie táiłá/ y owieczki iego nápiiáiąc ſie ochładzáły ſie w goracu wielkim. A oſobliwie/ gdy mu oſtátnią ſtudnią ſłudzy iego odkopáli/ przyſzli do niego z rádośćią/ kiedy miał v śiebie gośćie/ powiádáiąc: Inuenimus aquam, ktorą on ſtudnią oglądawſzy/ iż miáłá doſták wody ná wſzytek dobytek/ názwał Abundantia, y záłożył tám miáſteczko Berſábee rzeczone.

A P. Bog tym bárźiey ſługi ſwoim błogosłáwi im ludźie záwiſtni zazdroſzczą.

Podobnym ſpoſobem/ kiedy Konſtántyn wielki/ począł rozſzerzáć po wſzytkim Páńſtwie ſwoim Rzymſkim/ wiárę Chrześćiáńſką/ y pobłogoſłáwił mu Pan Bog ná woynách/ y w domu: iż y nieprzyiaćioły ſwoie ná wſzytkie ſtrony świátá pogromił/ y rząd w páńſtwie przyſtoyny/ ták ſtrony wiáry przez Concilium Niceńſkie/ iáko y ſtrony ſpráwowánia Rzeczyp. przez ſwoie Senatory poſtánowił. Zydowie niewierni/ y pogánie z nimi/ chcąc ná wieczne zápomnienie imienia Chryſtuſowego/ y ná wieczną zelżywość wierzącym w Chryſtuſá Bogá prawdźiwego/ ſromotę wyrządźić/ zámiotáli byli kámieniem grob Páńſki/ y ná tym mieyſcu gdźie on śmierć śmierćią ſwoią poráźił/ y ludzki narod krwią ſwoią/ iáko wodą kryniczną ożywił/ od vpalenia piekielnego: gorę wyſoką vſypáli y obmurowáli ná koło/ poſtáwiwſzy tám kośćioł y báłwan bogini wſzeteczney Wenery: áby Chrześćiánie ná onym mieyſcu/ czártu przeklętemu ſie kłániáli/ á o Chryſtuśie zápomnieli.

Złość Zydowſka przećiwko Imieniowi P. Chryſtuſowemu.

Lecz kiedy miał Konſtántyn gośćie v śiebie/ to ieſt wſzytkiego ná on czás Chrześćiáńſtwá Biſkupy zgromádzone w Nicey/ ná potępienie kácerzá Aryuſzá/ dáłá mu Mátká iego Helená znáć/ iż ználázłá źrzodło wody żywey/ to ieſt/ drzewo Krzyżá ś. ná ktorym Zbáwićiel zá grzechy náſze vmárł/ y ná omyćie onych krew y wodę z boku ſwego wytoczył; ktore to drzewo Zydźi niewierni/ z inſzymi krzyżámi co ná nich łotrowie wyśieli/ w oney gorze zákopáli byli.

Ten tedy dźień kośćioł Páńſki/ od onego czáſu áż do tąd z rádośćią święći/ przypomináiąc ná káżdy rok/ iż ná tym drzewie Krzyżá ś. ſtáłá ſie Abũdantia zbáwienia náſzego/ y że przez to drzewo wſzytkich rzeczy nam ieſt obfitość dáná/ czegokolwiekby ieno do doſtąpienia chwały niebieſkiey nam potrzebá było. Przetoż ná dźiśieyſzym kazániu/ oſobliwie pytáć ſie będźiemy/ co zá Abundantia, y co zá obfitość nam z drzewá Krzyżá ś. pochodźi. A to zá pomocą onego ſámego/ ktory ná tym Krzyżu zá nas śmierć podiąć raczył.

Pierwsza Częsc

Iáko przez Krzyż doſtátnie ieſt śmierć zwyćiężona.

Num 21

CZytamy w ſtárym Zakonie/ iż kiedy Moyżeß wyprowádźił z Egyptu Żydy ná puſzczę/ á oni poczeli byli mruczeć przećiwko P. Bogu/ że ich niechćiał do źiemie obiecáney záraz wprowádźić/ ále ich trzymał ná puſzczy/ tedy ná nich rozgniewawßy ſie Pan Bog/ przepuśćił węże iákieś ogniſte/ iż kogo ieno vkąśił/ zárázem káżdy vmárł. A gdy ták poczeli ginąć bárzo/ prośili vpokorzywßy ſie Moyżeßá/ aby mowił z Pánem Bogiem/ y oddalił od nich one węże. Vżynił Moyżeß ná ich żądánie/ á Pan Bog roſkazał Moyżeßowi/ áby wężá miedźiánego odlawßy záwieśił ná krzyżu ná gorze iedney/ iż kogoby ieno wąż vkąśił/ áby záraz poyźrzawßy tylko ná onego wężá miedźiánego człowiek vkąßony ozdrowiał. A to to dźiś w Ewángeliey przypomina Chryſtus Pan rozmawiáiąc z Nikodymem Xiążęćiem Żydowſkim ktory był weń vwierzył/ widząc cudá iego ták wielkie/ y mowi mu. Sicut Moyſes exaltauit ſerpentem in deſerto, ita exaltari oportet filium hominis. Nikodymie powiáda/ nie możeß ty tego rozumieć/ co ia teraz tobie mowię/ boś ieſzcze nie ieſt odrodzony z wody y z Duchá ś. ále to wiedz/ że iáko Moyżeß wężá miedźiánego záwieśił był ná krzyżu/ áby káżdy ktoryby ieno był vkąßony od wężá ogniſtego/ á poyźrzał nań/ nieumierał/ ále miał żywot: ták kiedy ia vmrę ná krzyżu wywyżßony/ áby káżdy ktory ná mię poyźrzy/ to ieſt/ vwierzy w mię/ á będźie vkąßony od wężá piekielnego/ żeby nieumierał śmierćią wieczną/ ále żył w chwale niebieſkiey; do ktorey żaden wniść nie może/ áż pierwey wnidźie; y cokolwiek o niey teráz wam powiádam/ wy tego nie rozumiećie/ ále kiedy będźiećie omyći krwią y wodą/ ktora z boku moiego wypłynie/ y kiedy przyimiećie Duchá ś. ktorego ia wam wſtąpiwßy do niebá poślę od Oycá/ ná ten czás iákobyśćie ſie znowu národźili/ będźiećie od grzechow wáßych vwolnionymi/ y ſpoſobni iuż do doſtąpienia chwały niebieſkiey ktora wam zgotuię. Gdyż ták Bog Oćiec vmiłował świát/ iż mnie ſyná ſwego iednorodzonego zesłał tu do was/ áby káżdy ktoryby vwierzył w mię non pereat, ſed habeat vitam æternam.

Iáko wąż miedźiány záwießony ná krzyżu od Moyżeßá znáczył Chryſtuſá P. ná krzyżu wiſzącego.

Ioan. 3.

Ieśliże tedy wąż záwießony ná krzyżu/ był ták pomocny ludowi Izráelſkiemu/ iż ktokolwiek ieno weyźrzał nań/ był wolny od śmierći: coż rozumiećie Słuchácze moi/ iáko wielce obfite nam zbáwienie od śmierći Chryſtus Pan przyniosł/ kiedy zá nieprawośći náße/ był ná drzewie Krzyżá ś. záwießony/ ták/ że Dawid wiele ſet lat przed tym vpátruiąc w duchu/ záwołáć muśiał od rádośći wielkiey/ copioſa apud eum redemptio.

Pſal. 129

Vpátruiąc tedy Ephrem ś. iáko wielkie/ iáko obfite nam pożytki Krzyż ś. przyniosł/ záſadza ſie ná tych słowách Páwłá ś. Mihi abſit gloriari niſi in cruce Domini noſtri Ieſu Chriſti. Nie day Boże chlubić mi ſie ináczey/ ieno z krzyżá Páná náßego Iezuſá Chryſtuſá; y nápomina nas/ ábyſmy y ná drzwiách/ y ná czołách/ y ná vſtách/ y ná pierśiách/ y ná wßytkich członkách náßych/ kłádli ożywiáiące to známię; dla wielu przyczyn w prawdźie. Ale te trzy nagłownieyße kłádźie/ z ktorych naybárźiey Abundantia redemptiodis noſtræ apparet.

Dla czego ſie my Chrześćiánie żegnamy znákiem krzyżá ś.

Pierwßa, iż Krzyż ieſt zwyćiężcá śmierći. *Druga*, iż krzyż ieſt nádźieią wiernych. *A trzećia*, że krzyż ieſt klucz do Ráiu.

Co ſtrony pierwßey przyczyny. Dla tego krzyż ś. ieſt názwány Abundantia redẽptionis noſtræ, iáko ſtudnia Izáákowá od niego názwána Abundantia. Iż ieſt zwyćiężcá śmierći: iáko z niewyczerpáney bowiem ſtudnie/ nigdy wody nie przebierzeß ná vgáßenie prágnienia twego: Ták ktokolwiek prágnie fontem aquæ ſalientis in vitam æternam, wßytkie ochłody/ wßytkie rádośći/ naydźie w drzewie Krzyżá ś. A dla tego Ephrem ś. mowi/ Krzyż ieſt świátłość świátá/ burzyćiel kácerzſtwá/ pomoc zakonniczą/ vmocnienie wiáry/ ſtraż zbáwienna/ y sławá wieczna prawowiernych ná wieki. Ale oſobliwie mowi Dámáſcen ś. ieſt zwyćiężcá śmierći. Per crucem Chriſti & non per aliud mors euacuata eſt primi parentis, peccatum eſt ſolutum, infernus ſpoliatus eſt,

S. Ephrẽ ſerm. de viuifica Cruce.

Damaſc. lib. 2. c. 3.

& ad beatitudinem reuerſio data eſt. A troche dáley. Hæc eſt ſalus animæ & corporis, omnium malorum auerſio, omnium bonorum datrix, peccati interemptio, lignum vitæ.

Co nam Chryſtꝰ P. ſpráwił śmierćią ſwoią krzyżową.

Kiedy ábowiem pierwſzy rodźic náſz Adam ſkoſztował owocu z drzewá zákázánego/ y przez to zgrzeſzył/ powiedźiano mu/ że morte morieris, Kiedy záś Chryſtus Pan nowy Adam/ chćiał od śmierći świát wybáwić/ nie chćiał tego ináczey vczynić/ ieno żeby ſam był vmárł ná drzewie krzyżowym. A co pierwey káżdy człowiek/by też náświetſzy/ po śmierći ſzedł do odchłáni piekielnych/to Chryſtus Pan vmárſzy ná krzyżu/ sſtąpił do piekłá/ y Oyce ś. wyprowádźił z onych odchłáni/ iż potym mkt tám iuż nie poſzedł po zmartwychwſtániu Páńſkim/ ktokolwiek ieno żył ſwowolnie. Ale ſpráwiedliwy káżdy/ proſto ſzedł do niebá/ grzeſzny do piekłá; á ten ktory żáłuiac zá grzechy ſwoie/ pokuty náznáczoney nie odpráwił/ do Czyścu; á z támtąd záśie zá miłośierdźiem Páńſkim do niebá.

Krzyż tedy święty ieſt *zwyćiężcą śmierći*: bo ná nim żywotá dawcá Chryſtus Jezus vmárſzy/ śmierći nas wieczney zbáwił/ y śmierćią ſwoią nam żywot wieczny nápráwił. Pieknie to wyráźił Doctiſſimus Bzouius ná wężá od Moyzeſzá záwieſzonego áluduiac. Pierwey powiáda Moyzeſz wężá vkrzyżował/ dla tego/ że czárt w oſobie wężowey człowieká oſzukał w Ráiu. Potym Żydźi vkrzyżowáli Zbáwićielá w náturze ludzką przyodźianego/ áby w nim ſkaráli pierwſzego człowieká przeſtępſtwo. A ták powiáda.

Per primam crucem vindicatum eſt in ſerpentem, per ſecundam in venena ſerpentis to ieſt/ pierwey ſkarano autora grzechu/ á potym złość grzechową. A karánie odpráwiwſzy/ zmázano śmierć wieczną/ ktoby tylko w vkrzyżowánego Chryſtuſá wierzył/ á miał ſie do cnot świątobliwych y pobożnośći.

Abrahā, Bzouius ſerm. in Feſto SS Crucis.

A nád to ieſzcze/ y przećiwko tey ćieleſney śmierći dáno moc krzyżowi ś. czego/ ácz nie zliczone ſą przykłády/ ále dla krotkośći ieden tylko przytocżę/ z wielkiego Skriptora Nicephorá. Piſze ten/ iż Kozdroes krol Perſki/ długo woiuiąc z Ceſárzem Konſtántynopolſkim/ poſłał też był czáſu iednego ná tráktaty Kommiſárzow ſwoich/ miedzy ktorymi byli też y Turcy zá naprzednieyſze oſoby/ á ći mieli inkauſtem czarnym krzyże ná czele ták nápiſáne/ iż ich żadną miárą odmyć nie mogli. Pytał ich tedy Ceſarz/ czemuby nie będąc Chrześćiánámi/ noſili krzyżá ś. známie ná czołách ſwoich/ w ktory nic nie wierzyli? Powiedźieli/ iż kiedy práwi było v nas/ y we wſzytkiey Perſyey ſrogie powietrze/ náuczyli nas Chrześćiánie/ ktorzy tám ná ten czás miedzy námi żyli/ ábyſmy ná czołách ſobie tákowe znáki piſáli/ iż ktokolwiek by miał krzyż ná ſobie/ temu powietrze nie miáło ſzkodźić; y dla tegoſmy my wſzyſcy/ vchodząc morowego powietrza/ te znáki ſobie popiſáli. Słuſznie tedy Ephrem ś. Krzyż ś. zowie zwyćiężcą śmierći; iż y duſzną śmierć/ y ćieleſną od nas oddala/ y dáie nam rátunki ná wſzytkie choroby/ czáry/ dolegliwośći/ y ná ſáme śmierć náoſtátek.

Idē Bzouius.

Wtora Częśc

Iáko przez Krzyż S. mamy doſtáteczną y zupełną nádźieię, że zbáwienia doſtąpimy.

Druga przyczyná ieſt/ czemu Krzyż ś. abundantiam redēptionis noſtræ, iáko Izáák ſwoie ſkudną názwáć możemy. *Iż ieſt nádźieią wiernych*, iáko mowi Ephrē święty. Jáko bowiem wierzymy do-

ſkonáłe/ iż krzyżem ś. Chryſtus Pan czártá y śmierć zwyćiężył; ták też zupełną nádźieię mamy/ że przez krzyż ś. zupełny tryumph z nieprzyiaćioł náſzych odnieśiemy. Krzyżem ś. ábowiem choroby ćieleſne święći Páńſcy vleczáli; Krzyżem ś. ſzátáná odganiáli/ Krzyżem ś. pychę tego świátá zwyćiężáli: Krzyżem ś. vzbraiáli ſię ná wſzytkie męki/ ná wſzytkie kłopoty y przećiwnośći/ y ná wſzelákie ſpoſoby śmierći/ y dla tego go kośćioł ś. zowie mortis remedium. Abowiem y po śmierći/ gdy ſię da Pan Bog ſtáwić będźiemy ná on wálny Sąd oſtátni/ przed Sędźiego żywych y vmárłych; Hoc ſignum crucis erit in cælo, áby dobrzy ktorzy ſwoy krzyż zá Pánem Jezuſem nośili/ rádość/ poćiechę/ y nádźieię zbáwienia ſwego mieli/ iż w vkrzyżowáne Chryſtuſá wierzyli/ y ten znák zbáwienny żyiąc ná świećie/ w vczćiwośći y poſzánowániu mieli. A źli ktorzy wzgárdźili Chryſtuſem y krzyżem iego/ áby nim ſię ſąd zácznie ſámi w ſobie/ ten znák zbáwienny obaczywſzy/ záwſtydźili ſię/ iż źle vczynili/ że mękę Chryſtuſową/ y odkupieniem iego ná krzyżu/ głupie pogárdźili.

Krzyż ś. ieſt lekárſtwem ná wſzytkie choroby, y rátunkiẽ ná wſzytkie niebeſpieczeńſtwá.

Jáko tedy człowiek podrożny/ gdy przyidźie do iákiey rzeki wielkiey y byſtrey bárzo/ nie może przeyść z wozem y z rzeczámi ſwoimi ná drugą ſtronę dla ſzerokośći y głębokośći wody/ gdy moſtu nie máſz y przewozu żadnego/ muśi zoſtáć ná támtey ſtronie/ ábo ſię do domu wroćić; á kiedy záś obaczy łodź iáką ábo prom ſpoſobny do przewozu/ lubo dáleko od śiebie ná drugiey ſtronie/ ma iuż przećie nádźieię że kto z támtey ſtrony przewieźie ſię/ y potym on może ná tę łodź wśieść/ rzeczy ſwoie co przednieyſze zábrawſzy/ y przepráwić ſię do pożądánego brzegu. Ták kto przez rzekę ábo ráczey morze tego świátá chce przepłynąć do żywotá wiecznego/ ieśli wierzy w Vkrzyżowánego Chryſtuſá/ iż ieſt Bogiem prawdźiwym/ y że go śmierćią ſwoią ná drzewie krzyżá ś. odkupił/ táki ma nádźieię/ iż ſzczęśliwie tám dopłynie/ quia per crucem Chriſti tanquam per nauem venimus ad portum ſalutis. A dla tego nas pięknie Jzydorus ś. nápomina/ mowiąc. Quoties in fluctibus & procellis es, lignum aſcende crucis, & liberaberis. Jle rázy powiáda ná ćię nástąpią nawáłnośći/ ábo pokuſy tego świátá/ záwſze ſię vćiekay do krzyżá á będźieſz vwolnionym. To ieſt/ gdy ćię świát/ ábo ćiáło/ ábo pychá twoiá prowádźi do grzechu iákiego/ przeżegnay ſię pierwey/ y vćiecz ſię przez modlitwę do tego ktory zá ćię ná krzyżu vmárł/ á pokuſá zárázem odeydźie. Záczym od grzechow vwolnionym będąc/ doſtąpiſz ſzczęśliwośći oney w niebie po śmierći/ ktorey ſobie teraz życzyſz/ y máſz zupełną nádźieię/ że przez łáſkę y miłośierdźie Zbáwićielá twoiego doſtąpiſz iey: y obaczyſz/ że tota ſalus mentis & corporis prouenit ex ligno Crucis, iáko naucza Euzebius.

Pelbart. Themeſ. ſer. 1. de Cru. Iſid de ſũ. bo

Lecz nie tylko to wierni Páńſcy nádźieię ſwoię w krzyżu pokłádáią/ ále też y ći co nim teraz gárdzą/ częſtokroć bowiem y Zydźi niewierni/ y niezbożni Heretycy/ kiedy ná nich ſtrách iáki pádnie/ do krzyżá ſię vćiekáią/ y Jezus wołáiąc żegnáią ſię. Mam tego przykłádow śiłá/ ále dla krotkośći ieden tylko powiem o Julianie Ceſárzu/ co wſpomina Nicephorus. Ten Ceſarz będąc okrzczonym w wierze Katholickiey/ y wychowánym według ćwiczenia Chrześćiáńſkiego/ gdy lat doroſzły wſtąpił ná Páńſtwo/ że ſwey woley/ y znamowy złych Conſiliarzow/ porzućił wiárę Chrześćiáńſką/ á vdał ſię do Pogáńſtwá/ y báłwochwalſtwá głupiego. A kiedy raz kośćioł Chryſtuſow bárzo przenáśláduiąc/ wybierał ſię ná woynę/ y rádźił ſię czárowników ſwoich w lochu iednym zgromádzonych/ co zá euentus belli będźie; poſtráſzyli go ſzátáni ták/ iż od ſtráchu niewiedząc co czynić/ muśiał ſię vćiec do krzyżá ś. y ták przeżegnawſzy ſię odegnał ich od śiebie. Nie może bowiem Xiążę ćiemnośći nátrzeć ná moc vkrzyżowánego Jezuſá/ y ná iego owieczki/ tym zbáwiennym krzyżá ś. znákiem piątnowáne/ ktorych kośćioł ś. vczy/ áby ſię ná wſzytkie pokuſy/ y ná wſzytkie niebeſpieczeńſtwá tym znákiem zbáwiennym vzbraiáli, mowiąc. Per ſignum Crucis de inimicis noſtris Libera nos Deus noſter.

Częſtokroć y niewierni ludźie rátunek od krzyżá ś. odnoſzą.

Nicephor. l. 10. c. 3.

Trzecia Część

Iáko Krzyż święty ieſt nam kluczem do Ráiu.

Trzećia rácya ieſt, czemu Krzyż świety iáko ſtudnia Izáákowá zowie ſie obfitośćią/ ábo Abundantia, iż ieſt kluczem Ráyſkim. A w Ráiu z kad pierwſzego rodzicá náſzego wygnano/ byłá tám ták wielka wſzytkich rzeczy Abundantia, iż by był ſam człowiek przez grzech niewypadł/ nie trzebá tám było/ áni śiać/ áni oráć/ áni ſtáráć ſie o odźienie/ bo tám ná tym wſzytkim nieſchodźiło. A kiedyſmy z támtąd wypádli/ y zá te winę śmierć popádli/ tedy vżáłowawſzy ſie vpadku náſzego Bog Oćieć miłośierny/ zeſłał Syná ſwego iednorodzone° ná świát/ áby zá grzechy náſze/ ná krzyżu dość vczyniwſzy/ y śmierć zburzył/ y do otrzymánia łáſki/ nádźieie nam vczynił/ iáko ſie w pierwſzych dwuch punktách pokazáło; y żeby nam do niebá tymże krzyżem ſwoim wrotá otworzył. Y dla tego nas Páweł ś. náucza/ ábyſmy ſie niczym bárźiey nie ſzczyćili/ ieno krzyżem ś. przez ktory nam Oyczyzná náſzá ſtrácona/ przez Chryſtuſá ieſt przywrocona/ y żywot wieczny náznáczony; y dla tego mowi. Nos autem gloriari oportet in cruce Domini noſtri Ieſu Chriſti, in qua eſt ſalus, vita, & reſurrectio noſtra. Coſmy mieli wieczną śmierćią pomrzeć zá nieprawośći náſze/ to nam przez Chryſtuſá nágotowány ieſt żywot wieczny/ coſmy mieli wiecznie zginąć/ to nam przez drzewo krzyżá ś. ſtáło ſie zbáwienie/ y wyzwolenie z mocy ſzátáńſkiey. y coſmy mieli ná wieki śiedzieć in tenebris & in vmbra mortis, to ieſt/ w onych piekielnych otchłániách/ to przez zmartwychwſtánie Chryſtuſowe/ mamy powſtáć wſzyſcy od vmárłych/ y wniść zá Chryſtuſem iáko wodzem náſzym/ do chwały oney wiekuiſtey/ ktorą nam śmierćią ſwoią zgotował.

Wſzyſcy Chrześciánie chlubić ſie mamy krzyżem ś. bo przezeń nam ſtrácona Oyczyzná ieſt przywrocona.

Nie powſtáną grzeſzni ták ieno ná ſwoię wiekſzą hánbę/ iáko y ten o ktorym piſzą Węgierſkie dźieie / iż dwáy w Budzyniu gráli koſtki/ ieden w imię Boże ćiſkał/ drugi w imię diabłá/ przegrał tám ten y pieniądze y ſuknię z śiebie; bo Pan Bog do złey rzeczy nie pomaga/ y przetoż idąc w koſzuli do domu przez cmyntárz/ porwał kámień y vderzył w głowę Krucifix/ z ktorego krew obfićie wypłynęłá. A bliſko cmyntarzá mieſzkał rzeźnik chory ná pedogrę/ ktoremu w nocy po trzykroć głos iákiś roſkázował/ áby wźiąwſzy noż przebił tego kogo naprzod w koſzuli potka/ wſtał rzeźnik y záraz ſie zdrowym obaczył; y wyſzedſzy ná cmyntarz/ potkał onego łotrá/ y przebił go nożem. A ſam poſzedł do vrzędu opowiádáć co vczynił z roſkazánia Bożego. Gdy ſie tedy ludźie zeſzli dźiwowáć onemu zábitemu/ przyſzli czárći iawnie y wźięli trupá do piekłá. A rzeźnik od tąd był iuż záwſze zdrowy. Tácy tedy nie powſtáną ná zmartwychwſtánie do żywotá/ ále ná wieczną ſwoię ſromotę. A ći co ſie kłániáią Krzyżowi Chryſtuſowemu / otrzymáią żywot wieczny y koronę w niebie. Ezdrás Prorok widźiał w niebie wielką kupę ludźi/ á miedzy nimi młodźieniec wyſoki ieden ſtoiąc/ kładł im korony ná głowy z gwiazd vczynione/ y pálmy źielone dawał im do ręku. Spytał Ezdrás Anyołá/ ktoby to był ten młodźieniec? A Anyoł mu odpowiedźiał. Ipſe eſt filius Dei, quem in ſæculum confeſſi ſunt. Przetoż y my ſpodźieway my ſie tákiey korony/ ieśli ſie będźiem piętnowáć tym ożywiáiącym známieniem/ y ieśli będźiem wyznawáć przed wſzytkim świátem imię vkrzyżowánego Chryſtuſá. Do czego nas nápomina Dawid ś. mowiąc. Omnis terra ado-

Bzou. ex Bonfino.

Łotrá bluźnierce ſkaráuie iáwnie z roſkazánia Boſkiego.

Ezdræ 4

ret te, & pſallat tibi. Pſalmum dicat nomini tuo Domine.

Wßytká źiemiá y wßytko niebo niechayći ſie kłánia Pánie Boże náß/ y niechay z pieniem weſołym wyſławia imie twoie/ iżeś nam przez Krzyż Syná twoiego iednorodzonego/ otworzył wrotá do niebá. Pacificans per ſanguinem crucis eius, ſiue quæ in terris, ſiue quæ in cælis ſunt.

Ad Coloſſen. 1.

A my coſmy ſie tu ná pocáłowánie Krzyżá ś. zgromádźili/ y ná oddawánie powinney chwały Chryſtuſowi Bogu náßemu ná tym drzewie vkrzyżowánemu/ ábyſmy mogli obiecáne nam zbáwienie otrzymáć od niego/ y wniść z rádośćia do niebá/ daymy mu pokłon niżki/ mowiąc. Adoramus te Chriſte & benedicimus tibi, quia per crutem tuam redemiſti mundum, Alleluia Kłániamyć ſie Chryſte Jezu Pánie náß/ y błogoſłáwimy ćie ná wieki/ dźieki czyniąc zá to/ iżeś nas/ y świát wßytek przez krzyż twoy ś. odkupić raczył/ y wrotá do nieba otworzył. Niechżeć zá to bedźie cześć y chwałá/ od wßytkiego ſtworzenia ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O Ználeźieniu Krzyżá Swiętego.

Sicut Moyſes exaltauit ſerpentem in deſerto: ita exaltari oportet filium hominis: vt omnis, qui credit in ipſum non pereat, ſed habeat vitam æternam. *Joan. 3.*

SLußnie záiſte Zbáwićiel náß zowie ſie świátłośćia świátá/ Chrześćiánie w Pánu Bogu miłi/ gdy v Jana ś. mowi o ſobie. Ego ſum lux mundi, qui ſequitur me, non ambulat in tenebris. Abowiem y w dźiśieyßey Ewángeliey czytamy/ iáko Nikodemá iednego z Xiążąt Żydowſkich oświećił/ y náuczył drogi zbáwienney/ áby w ćiemnośćiách nie chodźił.

Ioan. c. 8

Ten ábowiem będąc Vir deſideriorum, prágnął widźieć Chryſtuſá Páná/ y ſłuchał náuki iego/ á obawiáiąc ſie Żydow/ ktorzy Chryſtuſá Páná nie chćieli przyznáć zá Bogá/ y zá miſtrzá prawdy/ nie śmiał iść do niego iáwnie; ále przyßedł w nocy/ opowiádáiąc chęć ſwoię/ iáko bárzo prágnie zbáwienney náuki náuczyć ſie od niego/ iáko to od Miſtrzá niebieſkiego. Rabbi, ſcimus quia à Deo veniſti Magiſter, nemo enim poteſt hæc ſigna facere quæ tu facis, niſi fuerit Deus cum eo.

Daniel. 9

A Pan/ iáko miłośierny dobrodźiey/ y prawdźiwy náuczyćiel/ wyſłuchał go y oświećił rozum iego/ powiádáiąc/ iż zbáwienia mieć nie możeß ieno przez Chrzeſt/ y wiárę zupełną. A ták deſiderium pauperis exaudiuit Dominus, y náuczył go tego/ áby wiedźiał/ iż on ſam iáko Bog/ ieſt świátłośćia quæ illuminat omnem hominem venientem in hunc mundum.

Pſal 9.

A tá świátłość nie miáłá być zákryta w ćiemnośći/ ále miáłá być wyſtáwiona ná ołtarzu Krzyżá ś. iáko ná świeczniku iákim/ ták iáko Moyżeß wyſtáwił był wężá miedźiánego ná pußczy/ vt omnis qui credit in ipſum non pereat, ſed habeat vitam æternam. Aby wßelki ktory vwierzy w Chryſtuſá záwießonego ná krzyżu/ nie zginął ná wieki/ ále był oświecony od niego náuką prawdy/ przez ktorąby doſtąpił żywotá wiecznego.

Więc że ten Krzyż/ ná ktorym Chrystus Pan świátłość świátá wszytkiego był wywyższony/ zágubiony był od Pogan/ y zákryty w źiemi: Kośćioł ś. powszechny postánowił ten dźień świećić z vroczystośćia wielka/ kiedy go náleźiono/ y kiedy śie przezeń świátłość odkupienia nászego rozświećiłá po wszytkim świećie.

Ná dźiśieyszym tedy kazániu tá- skom wászym krotko powiem/ co to iest zá święto Ználeźienia Krzyżá ś. A iáko nam w tym wielka miłość Chrystus Pan pokazał/ gdy ná nim dla zbáwienia nászego vmrzeć raczył. Do ktorego nabożnie westchniemy mowiąc, káżdy w sercu swoim. Quærens me sedisti lassus. Redemisti crucem passus: Tantus labor ne sit cassus.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko dla poćiechy y rátunku nászego w przygodách, ználeźiony iest Krzyż S. przez Helenę Mátkę Konstántyná wielkiego.

Izáiasz Prorok/ vpátruiąc w duchu wyzwolenie narodu Zydowskiego z niewoli Bábilońskiey (ktore wyzwolenie Zydowskie było figura wyzwolenia wszytkiego narodu ludzkiego z niewoli szátáńskiey/ przez śmierć Chrystusá Páná/ ktory zá nas vmrzeć ná krzyżu) w osobie Kośćiołá Chrześćiáńskiego/ z wielka rádośćia záśpiewał: Confitemini Domino, & inuocate nomen eius: notas facite in populis adinuentiones eius. Wyznawayćie/ powiáda/ wszyscy Páná Bogá prawdźiwego/ lubo to on ná Krzyżu iest záwieszony iáko złoczyńcá iáki/ y wzywayćie ná rátunek imienia iego/ á opowiádayćie świátu wszytkiemu wynáleźiony od niego sposob odkupienia nászego/ przez śmierć sromotna krzyżowa. *Isa. c. 12.*

Dniá tedy dźiśieyszego/ gdy obchodźimy vroczystość ználeźienia Krzyżá ś. notas facimus in populis adinuentiones eius. opowiádamy wszytkiemu ludowi/ iáki sposob wynálazł P. Bog do zbáwienia nászego. *Czemu święćimy dźień ználeźienia krzyżá ś.*

A tak ten sposob wyznawamy przed Bogiem Stworca nászym/ ktorego Imienia ś. we wszytkich przygodách y potrzebách nászych wzywamy ná rátunek/ iż on mogąc nas iednym słowem zbáwić/ iáko mogł też iednym słowem stworzyć/ niechćiał tego ináczey vczynić/ ieno żeby był ná Krzyżu sromotnie zá nás vmárł; y swoię niezmierna miłość/ ták świátu wszytkiemu oświádczył/ iż dla zbáwienia nászego to chćiał vćierpieć/ co ná świećie mogło być naysromotnieyszego. A to chćiał ludźiom zá nawiększy kleynot wystáwić/ co v świátá było naybárźiey wzgárdzonego. To iest Krzyż ś. ná ktorym tylko złoczyńcow karano y záwieszano/ ten on chćiał wszytkim Krolom zá ozdobę/ zá ratunek/ y zá nawiększa pochwałę wystáwić.

Pogáński tedy Cesarz Adrianus, iáko świádczy ś. Paulinus/ chcąc śię woli Bożey sprzećiwić/ y drzewo Krzyżá ś. ná ktorym wiśiáłá świátłość świátá Chrystus Jezus zágubić; áby nie było Chorągwia Kośćiołá Chrześćiáńskiego/ áby nie było ozdoba wszytkich wiernych Páńskich/ kazał ie Roku od Národzenia Páńskiego/ setnego czterdźiestego/ wespoł z krzyżámi *S. Paulinus Epist. 12. ad Seuerũ, & ipse Seuerus Sulpit. lib. 2* *Niezbożność Adryaná Cesárzá.*

tymi ná ktorych łotrowie wiśieli/ zákopáć/ rumem zásypáć/ y ná tym mieyscu báłwan Boginiey Wenery postáwić.

Tákże Grob Zbáwićielá nászego zásypawszy źiemią / postáwił ná nim báłwan Iowiszow: iáko też y w Bethleem / ná tym mieyscu kedy Chrystus Pan we żłobie był położony / báłwan Adonidá bogá / ktorego śmierć opłákiwáły niepoczćiwe białogłowy Zydowskie / iáko ie opisuie Ezechiel Prorok.

Eze.c.8.

Ale iáko Sálomon w swoich przypowieśćiách powiedźiał: non est sapientia, non est prudentia, non est consilium contra Dominum. Zá pánowánia Konstántyná Cesárzá / chćiał Pan Bog obiáśnić chwałę Krzyżá swoiego / ná ktorym zbáwienie násze odpráwował: y naprzod przećiwko Máxencyusowi Tyránnowi ná woyne idącemu / vkazał znák Krzyżá ś. ná niebie / z tym napisem: In hoc signo vinces. Potym podał to do sercá iego / áby edyktem swoim zákazał więcey złoczyńcow ná krzyżu wieszáć / ále Chrześćiáńską Wiárę wszytkim publikowawszy / ná chorągwiách swoich / y ná Koronie swoiey Cesárskiey znák Krzyżá ś. wystáwić kazał. Aby ten sposob śmierći v ludźi nasromotnieyszy był / potym dla męki Chrystusowey v świátá wszytkiego naychwalebnieyszy.

Prouerb cap. 21.

Sozom. & Baron in Constan.

W krotkim czáśie potym / to iest / Roku Pańskiego 326. Mátká Konstántynowá Helená ś. iechawszy oglądáć mieyscá te w Ieruzalem / ná ktorych ćierpiał Chrystus Pan dla zbáwienia nászego / nie tylko to drzewo Krzyżá ś. ktore był Adrianus Cesarz zákopáć kazał w źiemi / ná lázłá; ále też iáko ś. Augustyn mowi: & altitudinem diuini consilij super salutem humani generis nálázłá / vpátruiąc to głęboko / iż Chrystus Pan niechćiał ináksza śmierćią vmrzeć zá nas / ieno krzyżową; y niechćiał ábyśmy Chrześćiánie inszym znákiem iákim byli rożni od Pogan / y niewiernych Zydow / ieno znákiem Krzyżá ś.

Peregrynácya ná mieyscá święte zá raz zá czásow Apostolskich poczętá sie; z czego y Helená ś. nie zániecháłá vczynić z wielkim nabożeństwem iáchawszy náwiedzáć źiemię święta.

Przetoż kiedy ná Chrzćie wpisuiemy sie pod Chorągiew Chrystusową / trzy rázy bywamy Oleiem ś. ná Krzyż pomázywáni / ná czele / ná pierśiách / y ná plecách: ábyśmy wiárą doskonáłą sprzećiwiáli sie czártowi przeklętemu / ktory częstokroć w myślách nászych wznieca ćiekáwe pytánia; żebyśmy sie pytáli / czemu to ták vczynił Pan Bog czemu owak? y ták potym zábrnąwszy w głębokie kwestye / kiedy nie będźiem mogli rozumkiem nászym doyść táiemnic niebieskich / łátwo pogárdźili rzeczámi Boskimi / á potym zgołá nic niewierzyli. Przetoż ábyśmy czártá przeklętego z tákimi iego zdrádźieckimi sztukámi od śiebie odpędźili / á mocno wiárą to wierzyli / czego nas Kośćioł ś. náucza / dlatego naprzod głowę násze Krzyżem ś. vzbraiamy / clypeum fidei induentes capiti nostro.

Czemu przy krzćie ś. trzy rázy dźiećię oleiem ś. pomázuią.

Drugi Krzyż przy Chrzćie ś. bierzemy ná pierśiách / ábyśmy tego świátá pożądliwośći mężnym sercem zwyćiężyć mogli / iáko tárczą iáką przećiwko nieprzyiaćiołom nászym vzbroieni. A trzeći Krzyż ná plecách / ábyśmy ćielesne namiętnośći / przez rozmáite vmártwienia zwyćiężyli: á iáko prawdźiwi żołnierze Chrystusowi / pod iego Chorągwią Krzyżem ś. woiuiąc / zwyćiężyli wszytkich nieprzyiaćioł nászych: vt omnis, qui credit in ipsum, non pereat, sed habeat vitam æternam.

A tá to iest intencya Kośćiołá ś. ábyśmy dniá dźiśieyszego / nie tylko ználeźienie drzewá Krzyżá ś. przez Helenę Cesárzową / święćili: ále też notas faceremus in populis adinuentiones Domini. iż táki sposob Pan Bog do zbáwienia ludzkiego wynálazł / że niechćiał ináczey odkupienia nászego odpráwowáć / ieno ná drzewie Krzyżá ś. A dla tey przyczyny wszytkie błogosłáwieństwá / ktore w Kośćiele Bożym czynimy / znákiem Krzyżá ś. odpráwuiemy / że przez iego moc wszytkie náiázdy czártowskie odpędzamy / wszytkie przećiwnośći tego świátá zwyćiężamy / wszytkich łásk niebieskich záżywamy. Náwet y Chrystus Pan sam / gdy do niebá z tego świátá odchodźił / znákiem Krzyżá ś. Vczniow swoich przeżegnał / gdy im błogosłáwił. A myśmy powinni we wszytkim náśládowáć náuki Zbáwićielowey / iáko nas Piotr ś. náucza / mowiąc: Christus passus est pro vobis, vobis relinqués

Cudowny sposob odkupienia nászego.

Czemu wszytkie błogosłáwieństwá w kośćiele Chrześćiáńskim krzyżem ś. pieczętuią sie.

exemplum, vt ſequamini veſtigia eius.

Jáko tedy Moyzeſz vchodząc z Egyptu / gdy lud wſzytek przeprowádźił ſuchymi nogámi przez morze czerwone / y widźiał nieprzyiaćioł ſwoich / ktorzy go z Pháráonem gonili tonących w wodźie morſkiey / z rádośćią wielką śpiewał Pánu Bogu dźiękuiąc: Cantemus Domino, glorioſè enim magnificatus eſt, equum & aſcenſorem deiecit in mare.

Exod: 15

Ták my / widząc śiebie dźiśia wyzwolonych przez Krzyż y męke Chryſtuſowę z mocy ſzátáńſkiey / á widząc go ſámego potępionego w ieźierze ogniſtym ná wieki / ktory iáko ná koniu iákim ná pyſze ſwoiey záſádźiwſzy ſię / ieźdźił po głowách náſzych / á teraz śiedźi vwiązány w ćiemnośćiách piekielnych / dźiękuiemy Zbáwićielowi náſzemu / iż przez Krzyż ś. wyrwał nas z mocy y niewoli iego / y obiáśnił nam dźiśia ſpoſob zbáwienia náſze° / y Krzyż ſwoy ś. ták wſławił / iż ieſt ozdobą świátá wſzytkie° / poćiechą vtrapienia wſzelkiego / nádźieią żywotá náſzego / iáko śpiewa Pſalmiſtá: Fortitudo & laus mea Dominus, & factus eſt mihi in ſalutem.

Wtora Część

Iáko nam wielką miłość Chryſtus Pan w tym pokázáć raczył, iż dla zbáwienia náſzego nie inákſzym ſpoſobem, ieno ná Krzyżu chćiał vmrzeć.

Gdy ſię Nikodym pytał Chryſtuſá Páná o drogę zbáwienną Słuchácze w Pánu Bogu mili / tedy mu w dźiśieyſzey Ewángeliey Chryſtus Pan ták odpowiedźiał: niſi quis renatus fuerit ex aqua & Spiritu S. non poteſt introire in regnum Dei.

A gdy tego Nikodym zrozumieć nie mogł / iáko ſię to miał odradzáć z wody y z Duchá ś. powiedźiał mu Chryſtus Pan / iż iáko Moyzeſz ná krzyżu záwieśił był węzá miedźiánego ná gorze iedney / áby káżdy / ktoregoby wąż vkąśił (á było tych węzow gwałt ná puſzczy / kedy ſię Zydźi báwili) nie vmierał / ále záraz był zdrowy / iákoby prędko ná onego węzá miedźiánego poyźrzał. Ták też / powiáda / potrzebá / áby Syn człowieczy / to ieſt / ia ſam Chryſtus / był ná Krzyżu záwieſzony / áby káżdy człowiek / ktoryby iedno vwierzył w mię / iż ieſtem Bogiem prawdźiwym / y ſtawſzy ſię człowiekiem / vmárłem ná Krzyżu: był wolen od śmierći wiekuiſtey / ná ktorą był zárobił przez pierwſzego rodźicá Adámá / gdy vſłuchawſzy rády węzowey / vkuśił iábłká zákazánego.

Iáko Zydźi ná puſzczy przez poyźrzenie tylko ná węzá wiſzącego ná krzyżu byli vleczeni od vkąſzenia węzá. Ták my Chrześćiánie przez wiárę pátrząc ná Chryſtuſá vkrzyżowánego, bierzemy lekárſtwo ná vkąſzenie węzá piekielnego przy krzćie ś.

Ten tedy Syn człowieczy Chryſtus Jezus wiſząc ná Krzyżu / gdy z Boku ſwoiego ś. wylał Krew y wodę ná odkupienie náſze / á potym powſtawſzy od vmárłych / zeſłał Duchá ś. ná Vcznie ſwoie / ktorzy reprezentowáli w oſobách ſwoich Kośćioł wſzytek: Poſtánowił miedzy Sákrámentámi do zbáwienia náſzego náleżącymi / naypierwſzy Sákráment Chrztu ś. iákoby fortę iáką do niebá / y do żywotá wiecznego: áby káżdy vwierzywſzy w Chryſtuſá Páná / iż ieſt Bogiem prawdźiwym / y odkupićielem náſzym / był zbáwion y wolen od śmierći wiekuiſtey.

A tę ták ſrogą śmierć ná Krzyżu dla

Wielka y niewypowiedźiána miłość Páná Bogá nászego przećiwko narodowi ludzkiemu

zbáwienia nászego poniosł / bez żadney potrzeby / y nagrody od nas / ále tylko dla szczerey miłośći swoiey / ktora dobrowolnie nas grzesznych vmiłował. A dla tegoż w dźiśieyszey Ewángeliey mowi do Nikodemá: Sic Deus dilexit mundum, vt Filium suum vnigenitum daret, vt omnis qui credit in illum non pereat, sed habeat vitam æternam.

Ktora to ták wielka miłość Boska Páweł ś. vważáiąc mowi: flecto genua ad Patrem Domini nostri Iesu Christi, vt det nobis virtutem, vt possimus comprehendere cum omnibus Sanctis immensam charitatem Dei Patris, & supereminentem charitatem Iesu Christi.

Ephes. 3.

Ale y w stárym Zakonie Izáiasz Prorok te ták wielka zbáwienia nászego táiemnice z dáleká w duchu vpátruiąc / tákimi słowy miłośierdźie Páńskie przećiwko narodowi ludzkiemu postánowione wynośi: Domine, De⁹ meus es tu, & exaltabo te, & confitebor nomini tuo, quoniam fecisti mirabilia, cogitationes antiquas, fideles, Amen. Pánie / tyś práwi iest Bogiem moim / y będę ćię chwalił iáko Stworce swoiego / y będę wyznawał niepráwośći moie Imieniowi twoiemu ś. ábowiem wielkie cudá poczyniłeś / y zamysły twoie dawne są wierne / prawdźiwe / ktore śię nigdy nie odmieniáią. Niechże śię tedy ták ostánie / coś vmyślił z narodem ludzkim vczynić.

Isa c. 25

Kiedy spytamy Proroká ś. coż to zá mirabilia vczynił Pan Bog / y co miał zá cogitationes antiquas fideles, ktore życzysz ty z sercá áby śię nam wypełniły?

Odpowiáda w tymże Rozdźiale Izáiasz ś. iż troiákie práwi cudá vczynił Pan Bog ná Gorze Syońskiey / in monte hoc, á to dla tego zamysłu swoiego dawnego / iż iescze przed stworzeniem świátá / wiedząc że czárt piekielny miał dla pychy swoiey wypáść z niebá / á ná iego mieysce miał być człowiek być wprowádzony / ktoremu zazdroszcząc tego szczęśćia nieprzyiaćiel nász duszny / miał go był przez swoie namowę przywieść do grzechu / y ták oszukánego / mieć go pod władzą swoia. Dla tegoż Pan Bog świát stworzywszy / iák skoro człowiek zgrzeszył / y wypadł z łáski iego; záraz postánowił sposob / iáko miał być przywrocony do tey łáski iego vtráconey. A ná to podał śrzodek / áby Syn iego iednorodzony był záwieszon ná Krzyżu / y ták śmierćią swoią / násze śmierć / ktorąśmy zá przestępstwo popádli / zgłádźił.

Przetoż záraz od początku świátá znáki rozmáite tego Krzyżá pokázował / sposoby męki Chrystusowey figurámi rozmáitymi oznáymował / y czás odkupienia nászego przez vstá Prorockie / Pátryárchowskie / y Kápłáńskie opowiádał. A rozmáitym wybránym swoim wszytkie táiemnice zbáwienia nászego w duchu obiáwiał: iáko to y Izáiaszowi Prorokowi obiáśnił / co zá dobrodźieystwo narodowi ludzkiemu miał vczynić.

P. Bog mi łośierdźie to swoie, ktore miał pokázáć narodowi ludzkiemu zaraz od początku świátá przez sługi swoie rozmáite świátu opowiáda.

Naprzod mu tedy vkazał / iáko dla zbáwienia tych ktorzyby w przyszłego Mesyaszá wierzyli / podał przez Moyzeszá ná Gorze Synái Przykazánie dźieśięćioro / áby ono pełniąc dostąpili żywotá wiecznego / przez zasługi Chrystusá Páná / ktory miał czásu pewnego ná Krzyżu vmrzeć. A dla tego mowi: De Sion exiuit lex, & verbū Domini de Hierusalem. Zakon Páński poszedł z Gory Syon / gdźie go Moyzeszowi ná tablicách kámiennych pisano: á Słowo Páńskie Ewángeliey ś. z Hieruzalem / gdźie Vczniowie Páná Chrystusowi byli Duchem ś. nápełnieni.

Druga rzecz vkazał Pan Bog Izáiászowi / iáko Chrystus Pan będąc záwieszony ná Krzyżu / ná Gorze Kálwáryey / miał zmázáć Krwią swoią przenadroższą grzechy násze / y śmierćią swoią miał zgłádźić śmierć násze: illam deglutiens & absorbens, iáko mowi Piotr ś. Abowiem præcipitabit mortem in sempiternam. Et triturabitur Moab sub eo, sicuti teruntur paleæ in plaustro. A nie tylko zá grzechy násze zniesie / ktorymi iesteśmy vplątáni od czártá przeklętego / iáko powrozámi iákimi: ále też y świát ten ze wszytką pychą iego zetrze nogámi swoimi / iáko plewy: y czártá sámego skruszy ze wszytką potęgą iego / & sal-

1. Petr. 3

a. ibid

uabit

uabit nos, & lætabimur in ſalutari eius.

Trzećia rzecz Pan Bog Izáiaßowi vkazał/ iáko Zbáwićiel naß w Wieczerniku ná Gorze Syon/ Sákráment męki ſwoiey przenadrozßey poſtánowił/ omnibus populis conuiuium pinguium, medullatorum, & vindemiæ defecatæ. Ná pośiłek nam wßytkim co weń wierzymy/ y ná odpuſzczenie grzechow/ Ciáło y krew ſwoie pod oſobámi chlebá y winá zoſtáwiwßy/ vt omnis qui credit in ipſum non pereat, ſed habeat vitam æternam.

Genes. 4

Tego tedy dobrodźieyſtwá Páńſkiego/ iż dla zbáwienia náßego miał ſromotną śmierć ná krzyżu podiąć/ záraz od początku znáki widome po wßytkie wieki pokazował. A naprzod poſuit Dominus ſignum in Cain, ne quis eum occideret, nápiſał krzyżyk ná czele iego/ iáko niektorzy tłumácze piſmá ś. powiádáią/ áby pámiętał iż grzech iego nie może być zmázány/ chybá mocą krzyżá ś. Nie może być ni od kogo zábity/ iáko ſię obawiał/ ieno ten krzyż muśi nośić do śmierći/ y być w ſmutku y vtrapieniu ſumnienia vſtáwicznie. A co tám mowi o ſobie. Ego vagus & profugus. to śiedmdźieśiąt tłumáczow powiádáią. Ero gemens & tremens. vſtáwicznie zá grzech moy płácząc/ y wzdycháiąc/ á obawiáiąc ſie karánia Páńſkiego.

Exod. 12
Ezechie. cap. 9.

Toż znáczyłá figurá Thau, ná kßtałt krzyżá ś. piſána v ſynow Izráelſkich/ kiedy w Egypćie Anyoł Páńſki zábiiał káždego ſyná pierworodnego/ w ktorym ieno domu drzwi nie były náznáczone krwią báránkową/ litera Thau, iáko mamy w piśnie Moyzeßowym. Lecz y Ezechiel Prorok widźiał/ potym kiedy vir indutus lineis, ſignauit Thau, frontes virorum gementium.

Apoc. 7.

Tenże znák widźiał y Jan ś. w ſwoim obiáwieniu/ kiedy znákiem krzyżá ś. znáczono ſeruos Dei noſtri in frontibus eorum.

Owoce pewne znáturу krzyżem ś. poznáczone

Náwet y ná źiemi/ ná owocách niektorych od początku rozmáite znáki krzyżá ś. Pan Bog nam vkázowáć raczył; w prowincyey Sydońſkiey około miáſtá Báruthy/ rodźi ſie owoc niewypowiedźiánie ſłodki y wdźięczny ná drzewie/ ktore zowią Ráyſka figą/ á ſam owoc zowią Muzą/ ktory wßytek powierzchu ma po ſobie znáki krzyżá ś. A to mieyſce ieſt bliſkie źiemie obiecáney/ iáko świadczy Nicephorus. Chćiał Pan Bog wßechmogący ná tym drzewie/ z ktorego śmierć poßłá/ vkazáć lekárſtwo ná nie/ znák krzyżá ś. ná owocu/ iáko w Hymnie kośćioł ś. śpiewa. Quando pomi noxialis. Morſu, in mortem corruit. Ipſe lignum tunc notauit. Damna ligni vt ſolueret.

Niceph. l. 1. c. 25.

Ziele cudowne repreſentuiace ná ſobie męke P. Chryſtuſową.

Przypomnię y to/ iáko zá náßych wiekow Páwłowi V. Papieżowi przywieźione od krolá Hiſzpáńſkiego Philippá Wtorego/ źiele iedno z Indyi zachodnich/ ktore oſobliwym ſpoſobem repræzentuie mękę Zbáwićielową w ſobie. A rodźi ſie w kroleſtwie Perwáńſkim/ bliſko miáſtá Kußko/ ſtolice niegdy Ceſárzow wßytkiey Ameryki. Jeſt to drzewko ná kßtałt winney máćice/ y tákże też tyki potrzebuie/ iáko y winna máćicá. Ma kwiát podobny náßey rożey/ ále zapáchem przechodźi wßytkie Zybety/ wßytkie Aquile/ Rámbálie/ Ambry y Piżmá. Od źiemie ſámo dzewko ieſt ná kßtałt ſłupá/ v ktorego biczowány ieſt Pan Jezus. Z niego wychodźi pięć iákoby/ gáłązek/ ná ktorych vplotłá ſie koroná/ máiąc w ſobie 72. ćiernia; á we śrzodku trzy gwoźdźie/ ktorymi był przybity ná krzyżu Pan Jezus/ náturaliter z źiela ſámego ſą wyrážone. Ná káždym kwiećie/ ſą pięć ran czerwoną fárbą wyrážonych: á liśćie wßytko ieſt ná kßtałt włoczniе/ ktorą Longinus bok Páńſki przebił. Sam owoc ieſt ná kßtałt iáiá/ y wielkośćią y podobieńſtwem; ále ktory tylko trzebá oraz wypić ábo połknąć: y ták wźięty/ pomaga ná rozmáite choroby. Jáko bowiem przez Chryſtuſá Páná Abſorbta eſt mors in victoriam. Ták/ áby káždy śmiertelną trućizną záráżony/ przez ten owoc ozdrowiawßy/ tryumphował z śmierći/ ktorą zwyćiężył Zbáwićiel náß wiſząc ná krzyżu. Et deglutiens mortem, vt vitæ æternæ hæredes efficeremur.

1. Petr. 3.

A lubo ſię wiele narodow Pogáńſkich brzydźiło krzyżem/ iáko ßubienicą/ ná ktorym wßytkich złoczyńcow

wießano przedtym/ ták iáko teraz wießáią ná ßubienicy. Jednák że y przed przyśćiem Zbáwićielowym ná świát/ y po przyśćiu iego/ śiłá z Pogánow krzyż mieli zá znák rzeczy dobrey. A oſobliwie Egyptcyánie miedzy ſwymi Hieroglifikámi/ przez krzyż żywot przyßły po śmierći znáczyli/ iáko świadczy Auguſtyn ś. y dla tego Bogá ſwego Serápidá/ naprzednieyßego miedzy inßymi Bogámi/ iáko autorá przyßłego żywotá/ málowáli w ßáćie krzyżámi wßędźie popiſáney.

S. Aug. l. 8. de Ciuit. c 5.

Toż od nich nabożeńſtwo wźieli byli Philozophowie Greccy/ y Serápidá Bogá wßedy w kośćiołách y w izbách ſwoich miewáli/ ozdobionego geſtymi krzyżykámi: áby ſię ſpełniło co Job ś. powiedźiał. Qui comprehendit ſapientes in aſtutia ſua, áby potym obaczywßy Chryſtuſá Jezuſá ná krzyżu roſpiete°/ nie śmiáli ſię z krzyżá ś. y nie zwáli głupſtwē kłániáć ſię Bogu vkrzyżowánemu/ ktorzy pierwey báłwan Serápidá krzyżámi ozdobiony/ przez wiele wiekow mieli w poßánowániu.

Iob. c. 3.

Stárzy pogánie w báłwochwálſtwie ſwoim mieli znáki krzyżá ś. ktorym ſię brzydźili.

Táki też báłwan przed ſtem lat krzyżámi przyſtroiony náleźli Hißpani/ ná nowym świećie w Mexiku/ y we wßytkiey prowincyey Acuzamil/ gdźie wßytko grube pogáńſtwo było/ á o vkrzyżowánym Chryſtuśie/ y o wierze świętey Katholickiey nic ießcze nie ſłyßano.

Podobnym ſpoſobem y Jápończycy w Jndyách wſchodnich/ ießcze przed przyięćiem Ewángeliey ś. znák krzyżá ś. w poßánowániu mieli/ y wßędźie w domách ſwoich/ y ná polách ſtáwiáli/ iáko naydoświadczeńße lekárſtwo przećiwko náiázdom Czártowſkim/ ktorych zá Bogi chwalili/ żeby im nie ßkodźili. A kiedy ieno ßkodźić im poczęli/ tedy pálcem wielkim od práwey ręki krzyż ſobie ná czele czynili/ y ták czártá odganiáli od śiebie. Nie tylko ſámi Jápończycy/ ále też wßyſcy ſtárzy Pogánie.

Tákże y ludźie nowego świátá od dawnych wiekow znáku krzyżá ś. vżywáli przećiwko náiazdom Czártowſkim.

Piękńie przeto Páweł ś. Athenczykom powiedźiał/ gdy v nich ołtarz Bogu nieznáiomemu wyſtáwiony obaczył. Quod ergo ignorantes colitis, hoc vobis annunciamus. Maćie wy krzyż Athenczycy w poßánowániu/ y nim bronićie ſię od czártow/ niewiedząc z kąd tę moc ma w ſobie/ átoż my Vczniowie Páná Chryſtuſowi/ opowiadamy to wam/ y náuczamy was tey táiemnice/ że Chryſtus Jezus ktora oſobá w Boſtwie/ zſtąpiwßy z niebá dla zbáwienia náßego/ vmárł zá grzechy náße ná krzyżu/ y mocą Boſtwá ſwoiego/ dał tę moc Krzyżowi ś. iż wßytkie niebeſpieczeńſtwá/ ták dußne iáko y ćieleſne odgania od nas. Dáie nam rátunek przećiwko nieprzyiaćiołom wßelákim/ y czyni nam nadźieię zbáwienia po śmierći w przyßłym żywoćie.

Act. 17.

Zyśćiły ſię tedy ſłowá Ezechielá Proroká/ kędy Pan Bog o drzewie krzyżá ś. powiedźiał. Ego Dominus exaltaui lignum humile, & frondere feci lignum aridum. Co Pogánie zá inwencyą diabelſką vżywali krzyżá ná trácenie złoczyńcow/ vt inſtrumēto mortis: To Pan Bog po śmierći krzyżowey Syná ſwego iednorodzonego/ wyniosł ták wyſoko ten znák pierwey v wßytkich obrzydliwy/ że go nam dał Chrześćiánom/ zá znák zbáwienia/ czego czárt od vpadku ſwoiego áż do przyśćia Zbáwićielowe° niewiedźiał/ lubo w ſtárym Zakonie przez rozmáite figury krzyż ś. wyrázony widźiał. A z tąd kośćioł ś. śpiewa. Hoc opus noſtræ ſalutis ordo depopoſcerat, multiformis proditoris ars, vt artem falleret, & medelam ferret inde hoſtis, vnde læſerat.

Ezechiel cap. 17.

S. Leo ſerm. de reſur.

Co Leo ś. Papież vważáiąc/ mowi. Fefellit ipſum malitia ſua, cum intulit ſupplicium Filio Dei, quod cunctis filijs hominum in remedium verteretur. A kośćioł ś. przydáie/ vt qui per lignum vincebat, per lignū quoque vinceretur.

Że tedy krzyż ś. ieſt znákiem zbáwienia náßego/ y nádźieią przyßłego żywotá náßego/ máiąc w ſobie moc ná rozegnánie wßytkich nieprzyiaćioł náßych/ ták dußnych iáko y ćieleſnych. Dla tego Konſtánty wielki Ceſarz pierwßy Chrześćiáńſki/ iák ſkoro mátká iego Helená krzyż ś. ná ktorym Zbáwićiel ćierpiał zá grzechy náße ználazłá/ zárázem kazał go y ná chorągwiách ſwoich porobić/ y ná koronie/ y ná kośćiołách/ y ná zbroiách żołnierſkich/

Zonar. tō. 3. Nicep. l. 7. c. 40. Sozi. tri. l. 1. c. 9.

y ná pieniądzách/ nákoniec kuć rozkazał.

In reg. Ord. l. 1. lit. 1. l. 4.

A po nim Iustyanus Cesarz/ pod gárdłem zákazał/ áby nikt krzyżá ś. nie pisał ábo malowáł ná tákim mieyscu/ kedyby miał być deptány nogámi/ ábo iákim inszym sposobem nieuczczony. Toż czynili y inszy Monárchowie/ ktorzy zá herb krzyżá ś. ná swych pieczeciách vżywáią/ iáko krol Hiszpáński/ Portugálski/ Sycyliyski/ y Xiążę Siedmigrodzkie.

Prośmyż tedy Zbáwićielá nászego/ áby iáko z wielkiey miłości swoiey raczył zá nas ná krzyżu vmrzeć/ ták kiedy przyidźie sądźić żywych y vmárłych/ y znák krzyżá ś. ná niebiosách nam vkaże/ áby tąż miłośćią przećiwko nam grzesznikom/ ktorzy krzyż iego święty teraz czćimy y wychwalamy/ pobudzony/ pokazał nam łáskę swoię świętą/ á dał żywot wieczny/ Amen.

Ná dźień S. Stánisłáwá

Ewángelia v Ianá S. w Rozdź. x.

ONego czásu: Powiedźiał Iezus Pháryzeuszom: Iam iest pásterz dobry. Dobry pásterz duszę swą dáie zá owce swoie. Lecz naiemnik y ktory nie iest pásterzem/ ktorego nie są owce własne/ widźi wilká przychodzącego/ y opuszcza owce y vćieka: á wilk chwyta y rozprasza owce. Ale naiemnik vćieka/ iż iest naiemnikiem/ y niema pieczy o owcách. Iamći iest on pásterz dobry/ y znam (owce) moie/ y znáią mię moie. Iáko mię zna Oćiec/ y ia znam Oycá/ á duszę moię kłádę zá owce moie. A drugie owce mam/ ktore nie są z tey owczárnie: y one potrzebá ábych przywiodł/ y słucháć będą głosu mego; y będźie iedná owczárnia/ y ieden pásterz.

KAZANIE PIERWSZE

O zwierzchności Pásterskiey, y powinności poddánych.

Ego sum pastor bonus. *Ioan. 10.*

Mądrość y opátrzność Boska około człowieká.

STworzywszy Pan Bog człowieká/ áby pánował ná tym świećie/ máiąc pod swoią władzą wszytkie źwierzętá/ ryby/ y ptástwá; vczynił táki rząd miedzy ludźmi gdy się rozmnożyli/ áby się około tych rzeczy nie wádźili ktore im dał pod moc/ tedy iednych vczynił prze-

ká wygnánego z Ráiu.

łożonymi/ á drugich poddánymi/ coby ich ſłucháli/ y według ich rozſądzenia ſpráwowáli ſię.

A żeby ludźie máiąc te wſzytkie do ſtátki świátá tego w ręku ſwoich/ nie rozumieli tego o ſobie/ iż tylko ná to ſą ſtworzeni/ áby záżywáli tych rzeczy/ ktore tu máią ná tym świećie. Ale żeby pomnieli ná to/ iż ſą dla inſzego końcá ſtworzeni: to ieſt/ áby przeżywſzy wiek ſobie tu ná tym świećie náznáczony/ żyli záś w oney wiekuiſtey chwale/ do ktorey ſą z przeyźrzenia Boſkiego ſtworzeni: dał im drugich przełożonych duchownych/ ktorzyby ich prowádźili do niebá.

Czemu dwoiákich przełożonych Pan Bog poſtánowił ná świećie.

Y ták dwoiácy ſą przełożeni ná świećie; iedni duchowni/ ktorzy ſtáránie máią około duſz ludzkich/ áby ie zaprowádźili do niebá; A drudzy świetcy/ ktorzy ich rządzą według ſpráwiedliwośći około vżywánia rzeczy tego świátá.

A ći wſzyſcy ſą poſtáwieni ná mieyſcu Naywyżſzego Páſterzá Chryſtuſá Jezuſá/ ktory w dźiśieyſzey Ewángeliey powiáda o ſobie. Ego ſum Paſtor bonus. Y tego to Páſterzá niebieſkiego/ wſzyſcy Przełożeni/ ták świetcy/ iáko y duchowni/ powinni náśládowáć/ iáko Miſtrzá ſwoiego. In dignitate, in poteſtate, & in officio, iáko mowi Hugo de Sancto Victore.

Hugo de clau. animæ lib. 2.

Abowiem Chryſtus Pan zſtąpiwſzy ná ten świát/ był Kápłanem/ był Krolem/ y był ſługą. Kápłanē był kiedy śiebie ſámego ná krzyżu Bogu Oycu zá nas ofiárowáł: y Vczniow ſwoich ofiárowáć náuczył. Krolem był/ kiedy powſtáwſzy od vmárłych krolowáć śmierći/ piekłu/ niebu y źiemi począł/ mowiąc Data eſt mihi omnis poteſtas in cœlo & in terra. A ſługą záśię był/ gdy będąc tu ná świećie/ pełnił wolą Oycá ſwoie°/ y ták ſię vniżył/ że ſię niewſtydał vmywáć nog Apoſtołow ſwoich.

Iáko Chryſtus P. był Kápłanem, Krolem, y ſługą.

Sacerdoti ergo dignitas, mowi tenże Hugo/ Regi poteſtas, miniſtro competit officium: dignitati debetur reuerentia, poteſtati obedientia, officio cura. Według troiákiey powiáda kondycyey Páná Chryſtuſowey/ troiákie mu ſłużą przymioty: godność iáko Kápłánowi/ władza iáko Krolowi/ á vrząd iáko ſłudze. Według godnośći przeto powinien od nas mieć ſwoię cześć y poſzánowánie/ według władzey poſłuſzeńſtwo/ á według vrzędu ma mieć o nas záwiádowánie. Duo ex his Prælatis debentur, tertium verò ſubiectis. Nam reuerentia & obedientia Prælatis exhibenda eſt à ſubiectis, cura verò ſubiectis eſt impedenda à Prælatis. A że powiáda/ Naywyżſzy Páſterz Chryſtus Jezus/ te trzy rzeczy ná śię wźiął/ zbáwienie náſze odpráwuiąc/ y godność/ y władzą/ y ſtáránie; dla tego iego namieſtnikom y wſzytkim ná vrzędách Przełożonym te trzy rzeczy należą/ vczćiwość y poſłuſzeńſtwo przyſtoyne od poddánych: á poddánym záśię od nich pilne ſtáránie o ich zbáwieniu/ y przyſtoynym ná tym świećie żyćiu.

Wzor tedy z Naywyżſze° Páſterzá biorąc ná dźiśieyſzy Kazániu/ co Przełożeni poddánym/ á co poddáni Przełożonym powinni/ krotko vważymy. A to zá przyczyną Páſterzá/ niegdy w Oyczyznie náſzey dobrego Stániſłáwá S. ktore° vroczyſtość dźiśia obchodźimy.

Pierwsza Częsc

Iáko Przełożeni, ták świetcy, iáko y duchowni, máią ſię obchodźić z poddánymi ſwoimi.

Według zasług náſzych dáie nam Pan Bog przełożone, złe ábo dobre.

Nie záwſze Przełożeni bywáią według żądánia náſzego dobrzy y ſpráwni w Rzeczypoſpolitey y w Kośćiele Bożym/ ále iáko ſobie záſłużymy v Páná Bogá/ tákiego nam dá Páſterzá: ieśli my ſámi będźiem dobrzy

bzy y pobożni / ſtrzegacy mándatow Páńſkich / tedy też nam Pan Bog dáie Krole pobożne / Biſkupy świątobliwe / Stároſty y Sedźie ſpráwiedliwe / y pokoy miłuiace: ieśli też my ſámi w grzechách leżymy / obłudnie żyiemy / złych nałogow miedzy ſoba nie wykorzeniamy; tedy też nam P. Bog dáie Przełożone niezbożne / ſykofánty / drapieżce / y tyrány okrutne. Ták o tym świádcza Doktorowie śś. oſobliwie Origenes y Hieronym ś. Non ſemper Principes populi, & Eccleſiæ iudices per Domini arbitrium dantur, ſed prout merita noſtra depoſcunt: ſi mali ſunt actus noſtri, dantur nobis Principes ſecundùm meritum noſtrum. Y záraz przywodza ná przykład Saulá Krolá Żydowſkiego pierwſzego / o ktorym ſam P. Bog powiedźiał: Fecerunt ſibi Regem, ſed non per me. Rzadził bowiem lud ſwoy wybrány Pan Bog przez ták wiele ſet lat / przez wodze / y przez ſedźie ſwoie / á mieli ſie dobrze / y żyli w pokoiu. A ieśli ſie kto z ſąśiad ná nich porwał / to ich záwſze ſtukli / y byli wſzytkim ſtráſzni czeſtymi zwyćieſtwy ſwoimi. Lecz kiedy ſie z tad podnieśli w pyche / y poczeli siłá o meſtwie ſwoim rozumieć: y owych doſtátkow ktore im był Pan Bog w ziemi obiecáney dał / ſwowolnie záżywáć / niechćieli wiecey ſłucháć ſtárſzych ſwoich ále ſzli do Proroká / áby mowił z Pánem Bogiem / żeby im dał Krolá / iáko też y inſze narody miáły. Conſtitue nobis Regem, vt iudicet nos, ſicut & vniuerſæ habent nationes. A Pan Bog też wiedzac vpor ich / iż niechćieli ſámego Páná Bogá mieć zá Krolá / ieno chćieli Pogáńſkim zwyczáiem / człowieká mieć Krolem nád ſoba. Kazał Sáułá pomázáć ná Kroleſtwo: ále też iákie ćieżary pod nim ćierpieli / łátwie to kàżdy obaczy w Kśiegách Krolewſkich / kto ieno o tym czytáć zechce.

Orig. ſuper l. Iudic. Hõ. 8. & Hier ibidem.

1. Reg. 8

Przetoż / iáko ze złych przykłádow Páſterzow ſwoich y Przełożonych wſzelákich / poddáni ſie pſuia / y gorſza ſie w obyczáiach ſwoich: ták dla nieprawości poddánych bywáia ná godności wyſtáwieni ludzie złośliwi / obłudni / drapieżni / y chćiwi krwie ludzkiey bez miáry. Co madrze bárzo Grzegorz ś. vważáiac / tákie ſłowá powiedźiał: Regentium vita, & plebium merita, ita conuertuntur, quod ſæpè culpa regentium deterior fit vita ſubditorum, & ſæpè ex merito plebium delinquat vita Paſtorum.

Gregi. in Regiſt.

Żeby tedy ten nierzad nie poczynał ſie od Przełożonych iáko od ſtárſzych / Zbáwićiel náſz śiebie ſámego zá wizerunk Páſterzom y Przełożonym wſzytkim wyſtáwia w dźiśieyſzey Ewángeliey mowiac: Ego ſum paſtor bonus, odemnie ſie vczćie / iáko maćie rzadźić trzode wam powierzona: wy Duchowni in baculo paſtorali. To ieſt / náuczáiac ſłowem Boſkim y przykłádem cnotliwego żyćia ſwoiego / á páſac ie Sákrámentámi świetymi / iáko mowi Innocentius Papież: Paſcere debet paſtor animarum oues verbo doctrinæ, exemplo vitæ, & Sacramentorum adminiſtratione. A wy zás świetcy Przełożeni / in gladio ſeu in virga ferrea rzadźić maćie lud wam polecony. iáko Páweł ś. vczy: quam non abſq; cauſa portatis.

Duchowni páſterze máia nośić laſke w reku ná karánie owieczek ſwoich nie poſłuſznych. A świetcy zás máia nośić v pásá miecz.

Co ſtrony laſki Páſterſkiey w Przełożeńſtwie Duchownym wiedźieć potrzebá / iż trzy rzeczy ma w ſobie ten baculus Paſtoralis, ná pokazánie troiákiey powinności Biſkupiey. Náprzod / iż tá laſká Biſkupia / ktora ſie podpiera iáko Páſterz / páſac owieczki ſwoie / ieſt v wierzchu zákrzywiona / dla tego / áby ſie znáczyło / iż Páſterz nie tylko ſie ma ſtáráć o te owieczki / ktore głoſu iego ſłucháia / y ſa mu we wſzytkim poſłuſzne; ále też ta laſka zákrzywiona ma do śiebie / iáko hakiem ábo oſeka iáka poćiagáć y tych / ktorzy dla grzechow y złośći ſwoich odłaczyli ſie od owczárnie Chryſtuſowey / ktory śiebie zá wizerunk dobrego Páſterzá pokazáwſzy mowi w dźiśieyſzey Ewángeliey. Et alias oues habeo, quæ non ſunt ex hoc ouili, & illas oportet me adducere: iákoby chcacy Przełożonych ktorych ná mieyſcu ſwoim zoſtáwuie / tym przykłádem ſwoim náuczyć / iż oni powinni beda ſtáráć ſie o te owieczki / ktore z owczárnie Chryſtuſowey vćiekáia: ábo przez vpor y złość ſwoie dobrowolna; ábo przez bład y nieumieietność ſwoie / bedac od

Czemu laſká Biſkupia v wierzchu záſkrzywiona.

Biskupi powinni náwrácáć Pogan, Heretykow, Zydow, y odszczepieńcow, wszelákich.

innych falszerzow prawdy záwiedzieniná summieniu. Przeto ktorzy sie ná Przełożeństwá kwápią/ qui Episcopatum desiderat, máią sie stáráć y o náwrocenie Pagan/ktorzy swiátłości Ewángeliey nie znáią: y o náwrocenie Heretykow ktorzy zá błednymi opiniámi swoimi idą; y o ziednoczenie odszczepieńcow ktorzy w vporze swoim trwáiąc/ do ziednoczenia sie kośćiołá Kátholickiego przyłączyć niechcą: iáko też nákoniec y o tych ktorzy roskoszámi swiátá tego vwiodszy sie w nálogách nieprawości mieszkáią. Rozmáićie abowiem ludźie przez grzechy swoie od Páná Bogá oddaláią sie/ y wyskákuią z owczárnie iego. Iniquitates vestræ diuiserunt inter vos, & Deũ vestrum, mowi Izáiasz Prorok: A częstokroć y sámego Pásterzá odłączáią tego swiátá zabáwy od Páná Bogá; gdy Biskupámi zostawszy więcey myślemy o intraćie/ niż o zbáwieniu dusz sobie powierzonych: więcey o godności y powadze Senatorski/ niżeli o pokorze y świątobliwości kápłáńskiey więcey myślymy o poieżdżániu folwárkow/ niżeli o wizytowániu kośćiołow więcey o Seymách/ niżeli o Synodách o dworzánách vdátnych y stroynych/ niż o Plebanách vczonych y przykłádnych.

Isaiæ 56.

Nie ták Stánisław ś. dobrego Pásterzá Chrystusá Jezusá prawdźiwy naśládowcá/ ktory Biskupem Krákowskim zostawszy ostrożnieyszy chćiał być w żyćiu swoim/ niżeli pierwey kápłanem prostym ábo kánonikiem będąc. Przyczynił sobie postow/ wźiął ná sie włośiennicę iáko śmiertelną koszulę: gęstsze y pilnieysze modlitwy czynił/ márnośći swiátá tego opuśćił y czći wysokiey prágnienie/ á dochody kośćiołá swoiego/ ná porátowánie nędze ludzkiey/ nie ná stroie/ y srebrá stołu swoiego obracał. Sam náwiedzał Plebánie/ vt sancta sanctè administrent sacerdotes sam náuczał słowá Bożego sam v sądow vymował sie o krzywdę sierot/ wdow vbogich/ y ludźi vtrapionych: sam vbogim nogi vmywał/ sam rękámi swoimy ślepe y vłomne karmił/ á tego sie naybárźiey strzegł/ áby chlebá stołu Biskupiego zbytnia czeladź/ y nie potrzebne szkápy nie iádły/ zá iedno

Petr. Skarga in vita S. Stanislai & Ioan. Dlugos. in Chrõ. ad con. 1060.

swiętokrádztwo to sobie poczytáiąc. In quo omni studio suo patientia fuit singulari: quoniam Deus non posuit eum in iram, sed in acquisitionem salutis.

Stan. Socolo. in off. Patron: Poloniæ.

A że krol Bolesław názwány śmiáły/ z owczárnie Chrystusowey wydźierał sie gwałtem/ idąc zá namiętnośćiámi ćiáłá swego/ y w cudzołostwie y rospuśćie ćielesney miáry nie miał/ chcąc go náwroćić do boiáźni Bożey/ z płáczem go prośił y nápominał áby sie vpámiętał/ á nie dawał zgorszenia z śiebie poddánym swoim. A gdy sie popráwić niechćiał/ ważąc iáko dobry Pásterz żywot zá owieczki swoie/ krolá wyklął y strzedz sie go wszytkim wiernym roskazał. O co potym y gárdło dał/ octauo Episcopatus sui anno martyrio coronatus, áby był niedostąpił náuki Zbáwićielowey w vrzędźie sobie poleconym/ ktory dobremu pásterzowi kazał áż do gárdłá zprzećząć sie zá owieczki swoie/ mowiąc. Bonus pastor animam suam dat pro ouibus suis.

Stánisław ś. tiedśiat ná Biskupstwie osm lat.

Druga rzecz iest ktora w lásce Pásterskiey vpátruiemy/ iż ma hastile rectum, to iest/ poczawszy od owego zákrzywienia v wierzchu/ idźie áż do źiemie sámey prosto. Aby wszyscy przełożeni z tąd vczyli sie záchowáć iudiciũ rectum, nie skłániáiąc sie w żadney spráwie/ áni zá faworámi/ áni zá postráchámi/ według náuki oney Moyzeszowey. Non declinabis, neque ad dexteram neque ad sinistram.

Czemu láská Biskupia ma być prosto zrobiona.

Deut. 5.

A dla tego Stánisław ś. gdy mu potwarz zádano iákoby nie zápłáćiwszy spełna wśi Piotrowiná/ ktorą był ná kośćioł kupił/ miał vkrzywdźić w tey mierze Synowcow Piotráwinych/ sámego Piotráwiná podiął sie stáwić przed krolá testem veritatis, od trzech lat iuż w grobie zákopánego/ quoniam diminutæ erant veritates à filijs hominum, y żaden z świadkow prawdy przed krolem dla boiáźni/ ábo faworow iákich wyznáć niechćiał. Pokazał tedy Polakom wszytkim y krolowi sámemu/ iż Biskup ktory iest Pásterzem od Naywyższego Pásterzá Chrystusá Jezusá/ nád owieczkámi sobie zleconymi/ prawdę ma mowić/ iáko y Mistrz iego ktory o sobie powie-

Biskupi powinni krolom y Xiążętom prawdę mowić.

Ioan. 14.

dźiec raczył. Ego ſum via, veritas & vita.

Czemu láſká Biſkupia ná końcu zá oſtrzona.

Trzećia nákoniec w láſce Biſkupiey rzecz vważenia godna ieſt/ iż ten iego baculus paſtoralis ieſt ná końcu oſtry/ áby nim mogł zákłoć leniwego do ſłużby Bożey/ y obudźił ſpiącego w grzechách/ karząc ich słowy naprzod/ á potym Cenſuris Eccleſiaſticis. A ztąd to Kaznodźieiá Jerozolimſki powiedźiał. Verba ſapientum quaſi ſtimuli, & quaſi claui defixi in altum. A ták vczynił Stániſław ś. kiedy ſie dowiedźiał/ iż krol Bolesław/ wźiął mocą żone Mśćiſłáwá z Bużeniná/ ná imie Kryſtyne/ vwiodſzy ſie vrodą iey/ y z nią ſprośnie z wzgorſzeniem wſzytkich poddánych ſwoich mieſzkał/ y potomſtwo miał/ nápominał go naprzod z płáczem proſząc áby ſie vpámiętał/ kłádąc mu przed oczy Páná Bogá y gniew iego/ á zátym vtrátę zbáwienia/ zelżywość krolewſkiego máieſtatu/ y zgorſzenie poddánych. Lecz gdy ſie vpámiętáć niechćiał/ á ſzemránie poſpolitego człowieká ná Biſkupy ſie obráciło/ iż niedbáłymi ſą y nie vpominaią krolá: nárádźiwſzy ſie z Arcybiſkupem/ y innymi Biſkupámi máłego ſercá/ ktorzy nie śmieli o to z krolem mowić/ ſam ſie odważył. Niácháwſzy do Wrocłáwiá ná Szląſko/ gdźie krol ná ten czás przemieſzkiwał/ iáwnie przed dworzány iego vpominał go imieniem duchowieńſtwá wſzytkiego/ y karał ták iáko niegdy Jan Chrzćićiel/ meżnie mowiąc. Non licet tibi Rex habere vxorem fratris tui. y długoż w tey zátwárdźiáłośći ſercá trwáć będźieſz? czemu ná Bogá/ ná duſze twoie/ ná bliźniego/ ná máieſtát kroleſtwá twego/ ná zakon przyrodzony y Boſki nie pámiętaſz? á pomſty ſie Bożey/ ktora nieſpodźiewánie ná ćię/ ná potomſtwo/ y ná kroleſtwo twoie przyść może/ nie boiſz. A gdy y ták nie zmiękczyło ſie ſerce krolá niezbożnego/ lecz owſzem ieſzcze przy wſzetecznośći y nierządźie iáwnym/ po zwyćięſtwie Ruſkim y wźięćiu Kiiowá/ y ſrogiego ſie tyráńſtwá iął przećiwko poddánym ſwoim/ nieznośnymi ćiężarámi ſtany wſzytkie śćiſkáiąc; odważył żywot zá owieczki ſwoie Páſterz dobry/ y wykłął go z pośrzodká ſpołecznośći wiernych Páńſkich/ raz y drugi y trzeći nápomniawſzy.

Biſkupi powinni káráć owieczki ſwoie niepoſłuſzne nie máiąc żadnego reſpektu, áni ná łáſkę áni ná poſtráchy żadne.

S. Greg: Hom. 14.

Vczynił tedy doſyć powinnośći ſwoiey Páſterſkiey/ y pokazał to świátu że nie był naiemnikiem/ qui non pro amore intimo oues dominicas, ſed ob temporales mercedes paſcit, y dla tegoż vmrzeć zá nie boi ſie/ ále owſzem videt lupum venientem, & dimittit oues, & fugit.

Swietcy záśie przełożeni/ iáko ſą páſterzámi dobrymi/ y iáko páſą trzode ſobie powierzoną? Náśláduią ták że naywyżſzego Páſterzá Chryſtuſá Jezuſá/ miecz ſobie od niego dány ná czynienie ſpráwiedliwośći/ v páſá ſwoiego noſząc. Ktory to miecz dwie rzeczy ma w ſobie. Naprzod/ iż ieſt z obu ſtron oſtry. A ták Jan ś. opiſuie w obiáwieniu ſwoim/ iż widźiał Páná Jezuſá/ & de ore eius gladius vtraq; parte acutus exibat ná znák ſędźiom wſzytkim/ iż ná obie ſtronie máią rownie pátrzyć y ſpráwiedliwie dekretá ferowáć: áby záś ſámi tym mieczem nie byli potym karáni/ gdy ſie ná ktorą ſtronę ábo zá fáworem/ ábo zá vpominkámi/ ábo też zá boiáźnią y pogrożkámi náchylą. A druga/ że ten miecz powinni w pochwách noſić nie goło: y dla tego Chryſtus Pan roſkazał Piotrowi gdy mieczá dobył ná Malchuſá/ Conuerte gladium tuum in vaginam. Chcący przełożonych świetckich tym náuczyć/ iż nie oślep y bez rozumnie máią tym mieczem śiec y śćináć/ ále tylko w ten czás/ kiedy tego ſpráwiedliwość ś. potrzebuie: y to námyśliwſzy ſie y nárádźiwſzy dobrze.

Apoc. c. 1.

Czemu świetcy Páſterze miecz máią z obu ſtron oſtry y czemu go w pochwách noſzą.

Pięknie o tey powinnośći świetckich Páſterzow Hieronim ś. nápiſał/ iż z rozumem y baczeniem wielkim máią ſobie poleconego mieczá dobywáć/ áby ſie ich y ſwowolni báli/ y dobrzy w pokoiu mieſzkáli. Non fruſtra, inquit. ſunt inſtituta, poteſtas Regis, vnguenale carnificis, arma militis, diſciplina dominantis, ſeueritas boni Principis. Habent omnia iſta modos ſuos, cauſas, rationes, vtilitates. Hæc cum timentur, & boni quieti inter malos viuũt & mali coercẽtur.

S. Hier: 23. r. 1. c.

Lecz coby też zá powinność poddánych/ przećiwko ſwoim przełożonỹ y páſterzom byłá/ krotko vważymy.

Wtora Część

Iáko poddáni ták Swietckim, iáko też y Duchownym przełożonym powinni vczćiwość y posłuszeństwo.

Poddáni powinni przełożonych słucháć y ßánowáć ich luboby byli źli y niesprawiedliwi.

Lubo to nie wßyscy Przełożeni/ ták świetcy/ iáko y duchowni dobrymi są pásterzámi/ y pilnuią powinnośći swoiey/ iednákże wßytkim/ rowno dana iest od Páná Bogá godność y władza/ iákosmy ná początku mowy náßey námienili. A kto ieno ma godność iáka włożona ná sie od Páná Bogá/ tákiemu káżdemu debetur od poddánych reuerentia. A ktokolwiek ieno ma władza iáka bedac ná vrzad wysádzony/ tákiemu powinna obedientia. A ták w dźiśieyßey Ewangeliey Pan Zbáwićiel náß powiádáć raczy, Ego sum Pastor bonus. Ja iestem Pásterzē dobrym/ ze mnież wßyscy wzor bierzćie/ y pilnuyćie owieczek wam ode mnie powierzonych/ ták wy świetcy przełożeni/ iáko y wy duchowni. Znayćie owieczki wáße: á one też powinne znáć was/ iáko y mnie znáia. Et cognoscunt me meæ.

Coż to iest znáć Pásterzá y przełożonego swoiego? Szánowáć go iáko namieśniká Bożego y czynić mu przystoyna vczćiwość y pokłon.

Druga záśie rzecz iest/ cosmy Pásterzom náßym powinni. Posłuszeństwo ochotne. Bo ták Zbáwićiel náß o swoich owieczkách powiáda. Et vocem meam audient co ia im roskaże beda słucháć pilnie/ y wypełnia to rzecza sáma z wielkim posłuszeństwem. Dwie tedy rzeczy z náuki dźiśieyßey Ewángeliey powinnismy Przełożonym náßym etiam discolis że ná mieyscu Bożym śiedza/ y od niego Jurisdikcya máia nád námi vczćiwość y posłuszenstwo.

Mileyćiby wprawdźie owieczkom oddáwáć cześć y posłuszeństwo Przełożonym swoim/ wedlug wokácyey swoiey żyiacym/ y pilnuiacym zbáwienia y pokoiu owieczek swoich; żeby to ich nie tylko sámi nie dárli. ále też y drugim niedopußczáli/ by też y zdrowia swoiego nádstáwiwßy. Ale coż czynić/ kiedysmy ná tákie czásy przyßli mowi Grzegorz ś. że wiecey mamy teraz naiemnikow niżeli Pásterzow prawdźiwych. Ecce mundus sacerdotibus plenus est, sed tamen in messe Dei rarus valde inuenitur operator: quia officium quidem sacerdotale suscipimus, sed opus officij non implemus. Fructus quippe sanctæ Ecclesiæ in stipẽdio quotidiano percipimus, sed tamen pro æterna Ecclesia minimè in prædicatione laboramus. Peten powiáda świát kápłánow/ á przećie nie máß żadnego ktoryby to z miłośći Bożey podiął sie pracey około zbáwienia ludzkiego/ bez intraty/ bez nágrody iákiey. A drudzy ießcze y prowentá máiac nie chcemy służyć Pánu Bogu ćieżko nam mßa odpráwić/ ćieżko kazánie powiedźieć/ spowiedźi słucháć/ Sákrámentámi świetymi chore y ná gnoiu leżace opátrowáć. Naiemnicy iestesmy wßyscy/ cokolwiek ieno w kośćiele przebakniemy/ záraz sie nágrody vpominamy/ lubo to dźiećie ochrzćimy/ lubo vmárłego pogrzebiemy/ lubo stan małżeński błogosłáwimy: dármo nic vczynić niechcemy. Słusznie tedy nas ták Pan zowie żesmy naiemnicy nie pásterze. Mercenarius quippe est, mowi tenże Grzegorz ś. qui locum quidem pastoris tenet, sed lucra animarum non quærit: terrenis cõmodis inhiat, honore Prælationis gaudet, temporalibus lu-

S. Greg. Hom: 17

Iáko Kápłani naiemnikámi teraz zstáli smy się pásterzow

Hom. 14

cris paſcitur, impenſa ſibi ab hominibus reuerentia lætatur. A ták tu ná świećie/ zá prace nasze/ ieśli iákie dla chwały Bożey z wielkim mruczenie y wymawiániem czynimy/ zapłáte bierzemy/ poszánowánie od ludźi/ pierwsze mieyſce w pośiedzeniách/ prowentá z máietnośći/ y szcześliwe powodzenie we wszytkim; á od dźiedźictwá Kroleſtwá niebieſkiego Boſkim ſądem ſpráwiedliwym bywamy oddaleni.

Obrázy Krolewſkie, y krzesłá ich w ktorych śiadáią, czemu w poszánowániu ſą.

Powinniśmy iednák y złym Przełożonym náſzym vczćiwość y poszánowánie wszelkie/ iż ná mieyſcu Boſkim śiedzą/ y z woli Boſkiey według zásług náſzych dáni ſą ná vrzędy. A z tąd to Ceſárze Rzymſcy mieli we zwyczáiu/ że gdźie ieno ſądy odpráwowano/ tám záwsze obraz Ceſárſki był ná śćiánie przybity nád ſędźiámi/ áby ſię zdáli nie ſwoią powagą tę iurysdykcyą ſwoię rośćiągáć/ ále powagą Ceſárzá ſámego ktorego mieyſce záśiadáli. Przetoż wchodząc do ſądu czapki z głowy zdeymowáli przed obrázem Ceſárſkim/ ták iáko przed ſámym żywym Ceſárzem zdeymowáć powinni byli. Ale y teraz zwyczay ieſt ten ná dworze Ceſárzow Niemieckich/ iż w tey izbie/ w ktorey Ceſárz iáda/ podpiſuie y ſądzywa/ nie godźi ſię nikomu czapki ná głowę włożyć/ lubo to tám y Ceſárzá ſámego/ y iego obrázu ná śćiánie nie máſz.

Iáko vrzad v Rzymian ſtárych ſzánowano.

A to czytamy w Hiſtoryách Rzymſkich/ iż ktoby zniewáżył iákiego vrzednik ná godnośći Rzeczypoſpolitey będącego/ lubo to Senatorá/ lubo też Sędźiego ábo Stároſtę tákowy káżdy gárdłem miáł być karány. Náwet tráfiło ſię to czáſu iednego/ iż Seruilius Iſáurykus Senator Rzymſki ſzedł w mieśćie vliczką iedną ćiáſną pieſzo/ á ieden z obywátelow Rzymſkich iádąc ná koniu przećiwko niemu nie vſtąpił mu/ y nie zśiadł z koniá pokłon mu czyniąc/ tedy go o to gárdłem karano.

Goſlicius lib. 2. de optimo Senatore.

A cześć powinną Przełożonym oddawszy/ powinniśmy im poſłuſzeńſtwo wszeláką wyrządzáć z ochotą/ ábyśmy tym ſámym pokazáli/ iż nie tylko znamy Páſterze náſze/ iáko nam Chryſtus Pan roſkazał; ále też y ſłuchamy głoſu ich/ gdy nam co roſkázuią. Qui ſub poteſtate conſtitutus eſt, ſi ſapit, obtemperat imperio præſidentis, mowi ieden wielki Doktor w kośćiele Bożym. Czego nas y ſtárzy Pogáńſcy Philozophowie vczyli w piſmách ſwoich/ oſobliwie Sokrates on moráliſtá wielki/ ktory ták czeſtokroć do ſwoich Atheńczykow mawiał Quicquid iuſſerit Reſpub. patiendum, ſiue mandauerit verberare te, ſiue in vincula coniici, ſiue miſerit te ad vulnera excipienda, ſiue ad mortem ſubeundã, omnino eſt obediendum. Trzebá powiáda koniecznie ſłucháć cokolwiek ći vrząd od Rzeczypoſpolitey poſtánowiony roſkázuie/ lubo ćię poſyła ná deſpekt y zniewagę do nieprzyiaćielá pogránicznego/ lubo ná rány y zábitą śmierć/ dla Oyczyzny. Lubo ćię też ſámá o co będźie karálá/ trzebá znieść ćierpliwie. Bo to wszytko dźieie ſię dla záchowánia cáłośći Rzeczypoſpolitey.

Saresb: prolog: lib. 3.

Socrat: apud Platonem.

Iż bárźiey ſię P. Bogu podoba poſłuſzeńſtwo niżeli ofiárá przeto powinniśmy przełożonym náſzym być posłuſznymi, dla tego że ná mieyſcu Boſkim śiedzą.

A ieśliże dla dobrá docześnego każą nam wszyſcy mędrcy y Zákonodawcy być poſłuſznymi przełożonym w Rzeczypoſpolitey: dáleko więcey powinniśmy być poſłuſznymi páſterzom náſzym duchownym/ ktorzy około zbáwienia náſzego chodzą. Oportet enim eum, qui Deo placere intendit, non ſemper ſuam, ſed ſæpè alterius facere voluntatem: nec ſuis ſemper commodis, ſed plerumque alienis inſeruire. Poniewaz Chryſtus Pan ſam ták powiedźieć raczył/ iż mu ſię bárźiey podoba poſłuſzeńſtwo/ niżeli ofiárá; dla tego chceli ſię mu Chrześćiáńſki człowiek ſwoimi poſtępkámi podobáć/ niechayże ſię vczy wszelkiego poſłuſzeńſtwá Przełożonym ſwoim oddáwáć.

Iáko Stániſław ś. był ſam posłuſzny przełożonym ſwoim, pierwey niżeli ná przełożeńſtwo wſtąpił.

A ták Stániſław ś. nie zoſtał zákonnikiem/ iáko zámyślawał vczynić/ vcząc ſię w Páryżu/ ále zoſtał Kápłanem świetckim/ iáko mu kazał Páſterz iego Biſkup Krákowſki Lámbertus/ vpátruiąc to Duchem ś. iż náſtąpiwszy po śmierći iego ná Biſkupſtwo/ miał być pożytecznieyſzym kośćiołowi Bożemu/ będąc ná ták wyſokim vrzędźie wyſtáwiony/ niż kiedyby był w zákonie ſwoiego tylko zbáwienia pilnował. A dla tegoż iuuenem reluctantem magis quàm ſe ingerentem, ad ſacros ordines pertrahit. A oświećiwszy ná kápłáńſtwo/ każe mu káznodźieią pier-

wey być/ niż Prálatem kośćiołá kráko wſkiego.

Jáko tedy Stániſław ś. pierwey niżeli wſtąpił ná godność Biſkupią y przełożeńſtwo kośćielne / Przełożonym wſzytkim/ ták świetckim iáko y Duchownym cześć powinną y poſłuſzeńſtwo oddáwał/ ták y my wſzyſcy przykłádem iego Przełożonych naſzych ſzánuymy/ y z ochotą roſkazánie ich pełniymy. A iáko on ná Páſterſtwo będąc wyſádzonym/ pilne miał ſtáránie około owieczek ſwoich/ zá ktore y gárdło ſwoie położył. Ták y my/ ktorzy ná iákimkolwiek vrzędźie y godnośći ieſteſmy/ przeſtrzegaymy powinnośći ſwoiey/ abyſmy ná ſądnym dniu ſpráwiedliwemu ſędźiemu/ ktory teraz nam z śiebie wzor dobrego páſterzá dáie/ mogli przyſtoyną ſpráwę dáć o ſobie/ y zá te prace náſze doczeſne/ mogli otrzymáć onę wiekuiſtą nagrodę. Do ktorey áby nas Zbáwiciel náſz domieśćić raczył/ Stániſław ś. paſtor bonus & patronus adſit nobis opifex, & virtutum artifex Amen.

KAZANIE WTORE

O czułośći Páſterſkiey.

Ego ſum Paſtor bonus *Joann.* 10.

Paul. Areſius Epiſcop: Torroneñſis.

Uczony ieden Biſkup wieku náſzego/ piſząc kazánia ſwoie ná rozmáite vroczyſtośći kośćiołá ś. gdy czuynego Páſterzá w iednym dyſkurśie ſwoim chćiał wyſtáwić/ námałował śiedzącą ná drzewie pápugę iedne gdy drugie tym czáſem ná źiemi owocem ſię tego drzewá páſły: á oná ſámá z wierzchu vpátrowáłá niebeſpieczeńſtwá/ ták od ludźi/ iáko y od beſtyi/ áżby ſię były wſzytkie náiádły. Y nápiſał nád nią tákie słowá. Excubat in cuſtodijs. Jákoby dáiący znáć/ iż dobry Páſterz ma tákim też ſpoſobem czuć nád owieczkámi ſwoimi/ y ſtrzec we dnie/ w nocy/ áby ták duſzny/ iáko y ćieleſny nieprzyiaćiel/ nie poſzárpał trzody iego. Y dla tego ieſt po Grecku názwány Epiſcopos, to ieſt/ Strażnik/ iż iemu ieſt zlecona ſtraż duſz ludzkich/ od Chryſtuſá Páná Naywyżſzego Páſterzá. Ktory dał wzor z śiebie/ iáko ſię máią iego namieſtnicy ſpráwowáć/ ktorzy dla tego ſą ná wyżſzym mieyſcu miedzy poddánymi poſádzeni/ áby z gory/ iáko pápugá z drzewá/ vpátrowáli náſtępuiące niebeſpieczeńſtwá.

Co to słowo Epiſcopus *znáczy, y co zá powinność iego.*

A náwet y Biſkupi w kośćiele Bożym / śiadáią ná káthedrach ſwoich/ mowi Auguſtyn ś. ná wyżſzym mieyſcu poſtáwionych/ áby pátrzáli po ludźiách co ſię ná kośćiele dźieie: y áby ſłyſzeni byli od wſzytkich/ gdy co do ludźi mowią. A zátym/ áby pámiętáli ná godność ſwoię/ y powinność Biſkupią/ dla czego ſą ták wyſoko poſádzeni Quomodo enim altior fit locus ad cuſtodiendam vineam: ſic & Epiſcopis altior locus factus eſt. Jáko powiáda ći/ co winnic ſtrzegą ná wyżſzym ſobie mieyſcu budki ſtáwiáią/ áby z wynioſłego mieyſcá/ mogli tym prędzey obaczyć/ ieśli kto wſzedł do winnice/ lubo człowiek/ lubo bydlę. Ták też powiáda Auguſtyn ś. w winnicy Chryſtuſowey/ ná wyżſzym ſtopniu godnośći Páſterze duſz ludzkich ſtoią/ áby iáko ſtrażnicy pilni prędzey poſtrzec mogli/ gdy ábo Tyran/ ábo Herezyárchá iáki do iego winnice wnidźie. Et de iſto alto loco, periculoſa redditur ratio; niſi eo corde ſtemus hic, vt humilitate ſub pedibus veſtris ſimus. Jednák że mowi tenże Doktor/ ſtoiąc ná ták wyſokiey godnośći Biſkupi

Czemu Biſkup śiedźi w Kośćiele ná Kátedrze ſwoiey wyżey nád inne ludźie.

S. Aug. ſuper Pſal. 126

Im ktory żey śiedźi, tym mniey ma trzymáć o ſobie, y pokornieyſzym być nád poddáne ſwoie.

ſkupi y Przełożeni wſzelácy/ máia to mieć záwſze przed oczymá ſwoimi/ iż trudny będźie ráchunek ná ſądnym dniu/ z ták wyſokiego vrzędu oddawáć; chybábyſmy pokorá byli pod nogámi poddánych náſzych/ nád ktorych głowámi teraz ná máiestatách śiedźimy.

Im kto wyżey śiedźi/ tym mniey ma trzymáć o ſobie/ y pokornieyſzym być nád poddánymi ſwoimi.

Przeto żebychmy trudnośći żadney z Przełożeńſtwá náſzego/ po śmierći nie mieli/ teraz zá żywotá przypátrzmy ſie/ iákiey czułośći około owieczek náſzych záżywáć mamy. A to biorąc przykład z naywyżſzego Páſterzá náſzego Chryſtuſá Jezuſá/ ktory w dźiśieyſzey Ewángeliey o ſobie powiedźieć raczył. Ego ſum Paſtor bonus.

Wy żto wiećie dobrze Chrześćiánie moi/ że nie máſz godnośći zacnieyſzey nád kápłáńſtwo/ że nie máſz vrzędu wyżſzego nád Biſkupſtwo; bo koło zbáwienia ludzkiego chodzą/ sámego Chryſtuſá oſobę ná ſobie noſząc: bo niebo nam otwieráią y záwieráią/ od sámego Páſterzá naywyżſzego Chryſtuſá Jezuſá władzą wźiąwſzy. A z tąd Chryzoſtom ś. powiáda/ iż kápłáńſtwo nie tylko ſie rowna godnośći krolewſkiey/ ále ią dáleko większym ſpoſobem przechodźi/ iáko duſzá ćiáło/ iáko niebo źiemię. Imperium enim, mowi ś. Gregorius Náziánzenus/ ipſi quoque gerimus, addo etiam præſtantius, atque perfectius, niſi vero æquũ eſt, ſpiritum carni faſces ſubmittere, & cæleſtia terrenis cedere. Abowiem y my powiáda krolewſką iákąś władzą mamy/ y dáleko od Krolow y Ceſárzow zacnieyſzą/ ieśli ſie godźi/ áby duſzá podlegáłá ćiáłu/ y rzeczy niebieſkie źiemſkim. Przetoż mowi Ambroży święty. Nihil eſt in hoc ſæculo excellentius Sacerdote, nihil Epiſcopo ſublimius reperitur.

S. Chryſoſt. l. de Sacerdotio.

S. Greg. Naz. in orat. ad populũ timore percul. ſum:

S. Ambr. l. de dignit. Sacerdotali.

Ale żebyſmy ten vrząd godnie odpráwowáli/ potrzebá nam ſie rozumu od pápugi vczyć/ ktorá od nas vczy ſie słow ludzkich formowáć; áby o nas ſłuſzniey to rzeczono co Ezechiel Prorok/ o kápłanách ſtározakonnych powiedźiał. Excubant in cuſtodijs tẽpli. to ieſt/ nieuſypiáiąc ſtrzegą kośćiołá Páńſkiego.

Tá bowiem pierwſza ieſt powinność Páſterzá dobrego/ áby ſam nie był oſpáłym/ ále czuynym vſtáwicznie nád owieczkámi ſwoimi. Aby o nim możono rzec/ co Senekà o Ceſárzu ſwoim nápiſał. Omnium domos illius vigilia defendit, omnium otium illius labor, omnium delicias illius induſtria, omnium vacationem illius occupatio.

Naprzod Páſtérznie ma być oſpàłym.

Sene. l. de breuit. vitæ.

Jákob Pátryárchá/ gdy v Lábáná owce paſáł przez lat czternaśćie/ gdy go było oſzukano w żenie/ inſzą mu corkę do łożnice dawſzy/ nie tę z ktorą ſie z rękowáł/ wymawiał oycu niewdźięczność zá prace ſwoie/ y zá vſtáwiczną czułość około trzod iego/ mowiąc: Die noctuque æſtu vrebar, & gelu, fugiebatque ſomnus ab oculis meis. Ktore słowá vważáiąc Damaſus Papa ták mowi do wſzytkich Biſkupow. Si ergo ſic laborat, & vigilat, qui paſcit oues Laban, quanto labori quantiſque vigilijs debet intendere, qui paſcit oues Dei?

Gen. 31.

S. Damaſcen. tõ. 1. Conc. Epiſt. 4.

Pámiętał ná ſwoie wokácyą dobry Páſterz niegdy tey zacney Korony Stániſław ś. y dla tego żeby nie záſypiał do ſtrażey owieczek ſwoich/ nie obiadał ſie ſmákowitymi potráwámi/ nie záſtáwiał pułmiſkámi ſtołu ſwoiego/ nie ſtroił ſie w ſobole/ ryśie/ y błáwaty świetne; ále ná gołey źiemi legał/ iáko czytaćie w żywoćie iego/ we włośienicy vſtáwnie chadzał; Biſkupem zoſtawſzy przyczynił poſtow ſobie nád vſtáwę kośćielną/ y nád zwyczay ſwoy pierwſzy/ ktory miał w poſczeniu ná káżdy tydźień/ proſtym ieſzcze kápłánem będąc. Od kogoż ſie tego náuczył? Od Naywyżſzego Páſterzá Chryſtuſá Jezuſá/ o ktorym maćie v Łukaſzá ś. nápiſáno Et erat pernoctans in oratione Dei. A záś w dźieiách Apoſtolſkich. Cæpit facere, & docere. Zeby nas był tey czuynośći náuczył/ ſam ią pierwey záchowáł/ niżeli ią nam záchowywáć roſkazał. Non ideo pernoctauit, quaſi quia aliter Patrem nobis reconciliare non poſſet, ſed vt qualis aduocatus eſſe debeat demonſtraret, qualis ſacerdos, vt non ſolùm diebus, ſed etiam noctibus pro grege Chriſti debeat precator aſſiſtere.

Czułość páſterſka w Stániſłáwie ś.

Luc. 12.

Act. 1.

Kiedy ſie Chryſtus Pan ſzedł mo-

dlić do Ogroycá/onym trzemá vczniō/ ktorych wźiął był z sobą/ kazał był modlić się y czuć iákoby ná straży iákiey/ czekáiąc rychłoli Zydźi przyidą imáć go. A sam odszedszy od nich troche opodal/ modlił się tákże. Alić w tym oni Vczniowie/ miásto straży y modlitwy/ pokłádli się ná źiemi y posnęli rządnie iák w domu. Mowi tedy Pan zwroćiwszy się do nich. Simon dormis? non potuisti vna hora vigilare? Pytáią się tu tłumácze pismá ś. Czemu to Pan sámego tylko Piotrá strofuie że spał/ á Janowi y Jakubowi nic nie mowi? á podobniey było strofowáć Jáná ś. że spał/ bo się ten iuż był przed tym przespał ná pierśiách Páńskich przy ostátniey wieczerzy. Podobno to Pán dla tego Piotrá strofował/ iż się był przyobiecał nád inne Páná pilnowáć/ y iść z nim ná śmierć/ á ná ten czás y iedney godźiny nie mogł wytrwáć/ ále vsnął záraz. Nie dla tego Chrześćiánie moi/ ále dla tego sámego Piotrá strofował/ iż on będąc głową wszytkich Vczniow Páńskich sam w przody vsnął/ co miał drugich budźić. Zeby tedy z niego drudzy Apostołowie nie gorszyli się/ y nie byli ospáłymi około dusz sobie powierzonych/ dla tego go Pan/ iáko Pásterzá nastárszego strofował.

Mar. 24.

A żeby potym y drudzy Pásterze nie byli ospáłymi około owieczek swoich/ nápominaiąc ich Páweł ś. powiádáiącim to/ iż muszą srogi ráchunek Pánu Bogu czynić/ gdyby się przez ich ospáłość szkodá iáka w trzodźie Chrystusowey stáć miáłá. Ipsi enim peruigilant, quasi rationem pro animabus vestris reddituri.

Heb. 13.

Stárzy Egiptcyánie czułość Pásterską chcący wyráźić/ málowáli rozgę á ná wierzchu iey oko otwárte: y z tąd potym sceptrá krolewskie robić poczęto iákoby láskę iáką/ á przy końcu zá ostrzonym gáłeczką/ iákoby oko ná láskę wetknione. Dáiący znáć przez to/ iż krol káżdy iáko pásterz/ (y ták go Homerus zowie Pastor populorum) ma mieć oczy záwsze otwárte/ y ma vstáwnie poglądáć ná wszytkie strony páństwá swoiego/ áby się w ktorym kąćie nierząd nie sstał. O tym to oku pásterskim Izáiasz powiedźiał kiedy się Pan

Czemu sceptrum krolewskie ná końcu robią z gáłeczką ná ksztáłt oká.

Bog ná Zydy był rozgniewał. Claudet oculos vestros, Prophetas, & Principes vestros. O tey to lásce widzącey Hieremiasz napisał. Virgam vigilantem ego video, ktora niegdy w ręku Aaronowych zákwitnęłá byłá/ gdy go ná kápłáństwo naywyższe obrano. Oko ábowiem pásterzá czuynego/ lubo by y nie mowił nic y nie nápominał żadnego/ áni też chwalił ábo vdárował/ wzbudza káżdego ospáłego/ podnośi leniwego/ vwesela frásowliwego/ dodáie sercá boiáźliwemu/ dodáie śiły osłábiáłemu/ strofuie niedbáłego/ poćiesza prácowitego.

Isaiæ 29.

Oko przełożonego czyni pedáne czerstwymi y cnotliwymi.

Z tąd to Egyptcyánie doznawszy czuynośći Jozephowey ná vrzędźie/ gdy zostáł ich Gubernatorem od Pháráoná postánowionym/ mowili do niego. Respiciat nos tantum Dominus noster, & læti seruiemus Regi. Jeno ty powiádá Pánie Stárosto przypátruy się ochoćie nászey/ y káżdego przysługę zdrowym okiem vważáy/ ábyś mogł dostátecznie krolowi referowáć/ á my dobrowolnie vprzedzáć się będźiemy z przysługámi nászymi/ nie potrzebuiąc od ćiebie zapłáty/ áni od krolá nagrody/ áni też obietnic żadnych: Tylko łáskáwego oká/ á wdźięczności zá prace násze.

Gen 47.

Z tey to miáry Grzegorz ś. wykłádáiąc owe słowá Przypowieśći Sálomonowych. Fili, si spoponderis pro amico, illaqueatus es verbis oris tui, &c. náucza owych/ ktorzy gwałtem nápieráią się przełożeństwá/ vbiegáią do Biskupstw bogátych/ y chcą być koniecznie Pásterzámi/ lubo ich o to nie proszą/ y mowi do nich. Fac ergo, quod dico fili mi, & temetipsum libera. discurre, festina, suscita amicum tuum, ne dederis somnum oculis tuis, neque dormitent palpebræ tuæ. Dormit namque Pastor, quando omnino negligit curam subditorum, quia eorum vitam neq; scit neque corrigit. Dormitant etiam, quando cognoscit quidem, quæ reprehendi debent, sed pigredine deprimente ea dissimulat, ac propter mentis socordiam, dignis ea concrepationibus non emendat.

Prou. 6.

S. Greg. 3. p. past. adm. 5.

Mowi tu tedy Sálomon do owego co ręczył zá przyiaćielá swego kre-

dytorowi. Bráćie/ kiedyś zań ręczył/ iużeś śiebie sámego obligował/ że zań płáćić muśiſz. Jeśli tedy nie chceſz swoim groſzem płáćić zá niego/ we dnie y w nocy wołay ná niego/ áby śię stárał o pieniądze; nie day mu odpoczynku nigdy/ áżby śię wyśćił kredytorowi swoiemu: bo ináczey ćiebie zá to pátrzyć będą. Tákże podobnym sposobem przerzeczony Doktor ś. mowi do Przełożonych/ do Pásterzow/ y Biſkupow wſzytkich/ z tey okázyey. Bráćia/ stáráliśćie śię o Biſkupstwá/ vbiegáliśćie śię o godność przełożeństwá; prágnęliśćie intraty/ y poſzánowánia od poddánych/ stárayćie śię też teraz o ich zbáwienie/ czuyćie w winnicy Chrystusowey: y áby wilcy wpádſzy do trzody ſzkody nie poczynili w owcach Chrystusowych pilnie przestrzegayćie; Bo kto widźi owcę błąkáiącą śię w wierze/ ábo w grzechách/ ábo w niepostuſzeństwie/ á nie nápomni iey/ y przez karánie nie náwroći do owczárnie Chrystusowey/ lubo obawiáiąc śię że to Pan wielki/ lubo respektuiąc/ że iego przyiaćiel dobry/ ábo pokrewny; lubo też máiąc śię sam dobrze ná wſzytkim/ á z rozkoſzy tey niedbáiąc o inſzych dla pracey y trudnośći iákiey/ tákowy że tu ſpi ná vrzędźie swoim/ y przy skonániu swoim obdormiet in morte. A nieprzyiaćiel duſzny będźie wykrzykał nád nim. Præualui aduersus eũ. Præualui aduersus eum. Tego śię obawiáiąc Stánisław ś. domu swoiego czeladkę naprzod miał ná pilnym oku/ áby śię miedzy nimi grzechy żadne nie znáydowáły/ według Páwłá ś. náuki. Oportet Episcopum domui suæ benè præpositum esse. Potym Práłatow kośćiołá swoiego doglądał/ áby ná wyżſzey godnośći postánowionymi będąc. Clero minori exemplo prælucerent. A nákoniec wſzytkich kápłanow y pásterzow swoiey Diœcezyey wizytuiąc ná káżdy rok; Non solum altarium aut sacræ suppellectilis munditiam videns, sed multò magis ipsorum sacerdotum, qui altaribus inseruiunt, vitam & integritatem examinans, vt sancta sanctè administrẽt. Nec vt ipsi sancti sint, qui portãt vasa Dñi, sed domui etiã suæ, atq; vniuersæ familiæ, benè præsint.

Przełożony káżdy ktory ſpi ná vrzędźie swoim zá żywotá, po śmierći vśnie ná wieki z wielką poćiechą nieprzyiaćielá swego duſznego. Iáko Stánisław ś. czuynym á nieoſpáłym był pásterzem.

Breu. Rõ in Patr. Polon.

A to czynił dla tego/ áby mu nie rzeczono iáko Biſkupowi Ecclesiæ Sardis. Nomen habes, quod viuas, & mortuus es. Esto vigilans, & confirma cætera, quæ moritura erant. Pásterzu powiáda oſpáły/ imię maſz iáko człowiek żywy y vrząd/ á żyieſz iákbyś iuż vmárł/ bo nic o owieczkách twoich nie myśliſz. Ockni śię chceſzli być zbáwion/ á oſpáłe owieczki twoie słowem Bozkim y nápominániem ocuć z grzechow/ by nie pomárły śmierćią wiekuistą/ mow do nich z Páwłem ś. Surge, qui dormis, & exurge à mortuis. Abowiem iáko powiáda ś. Piotr Złotousty. Plus vigilare plus viuere est. Quid tam morti simile, quàm dormientis aspectus? Quid tam vita plenum, quam forma vigilantis? Rácyą tego dáie Clemens Alexandrinus, iż somnus non secus ac publicanus dimidium vitæ tempus nobiscum diuidit.

Apoc. capite 3.

Philip. c. 3.

S. Petr. Chrysolog. sermo 24. Pedagogi cap. 9.

Druga powinność dobrego Pásterzá iest/ náuczáć owieczki swoie. Jáko bowiem pápugá ze wſzytkich ptakow naywięcey słow ludzkich wyraża: ták Pásterz káżdy naywięcey ma sam nápominánia czynić/ niżeli kto inſzy z kápłanowiego/ do wiernych Páńskich w kośćiele Chrystusowym. A to dla tey przyczyny/ iż iest namiestnikiem Chrystusowym/ ktory ná to był zesłány tu ná świát/ áby opowiádał wolą Oycá swoiego. Y dla tego ták mowi sam o sobie przez Psalmistę ś. Ego autem constitutus sum Rex ab eo super Sion montem sanctum eius, prædicãs præceptum eius. Y tá iest włásna powinność Biſkupá káżdego/ przepowiádáć Ewángelią ś. y mieć w kośćiele kazánie do ludźi. Pierwſzy był Augustyn ś. ktory przy bytnośći Biſkupiey/ kśiędzem prostym będąc/ wſzedł ná kázálnicę w kośćiele Kárthageńskim/ dla tego/ że Biſkup kośćiołá támecznego ná imię Valerius we Włoſzech vrodźiwſzy śię nie vmiał ięzyká Afrykáńskiego. Ale wſzyſcy przed tym/ począwſzy od Apostołow śś. sámi Biſkupi słowo Boże w kośćiele Chrystusowym przepowiádáli. Y z tąd to ieſzcze po dźiś dźień we Włoſzech y inych zachodnich kráiách/ powinni być Biſkupi Doktorámi/ ábo Iuris Canonici.

Powtore Pásterz ma być Doktorem y náuczyćielem lecząc choroby owieczek swoich, y náuczáiąc ich iáko śię ná potym záchowáć máią.

Psal. 2.

Powinność Biſkupá przepowiádáć Ewángelią.

Concil. 2. Hispalen.

Powinien Biſkup być Doktorem

nici, ábo Theologiæ, áby vmieli piſmo ś. y kośćiołá Páńſkiego vſtáwy ludowi poſpolitemu opowiádáć.

A opowiádáć máia nie według ſwoiey opiniey/ y náuki wymyślony z głowy ſwoiey/ iáko czynia Heretycy: ále według náuki dawney w kośćiele Bożym/ przez ich Antecesſory/ od Apoſtołow śś. podáney/ ták iáko Páweł ś. náuczał Timotheuſzá vczniá ſwoiego/ mowiac. O Thimothæe depoſitum cuſtodi, deuitans profanas vocum nouitates, & oppoſitiones falſi nominis ſcientiæ. Jáko ſkárbu powiáda drogiego/ ſtrzeż náuki ſtárey w kośćiele Chryſtuſowym/ od Apoſtołow podáney/ á wyſtrzegay ſie iáko wężá iádowitego nowych opiniy/ z wykretnych głow pochodzacych/ ktore częſtokroć przećiwne ſobie náuki przynoſzą. Ktore to słowá Páwłá ś. vważáiac Vincentius Vitinenſis ták mowi. Quid eſt depoſitum? quod creditum tibi eſt, non quod à te inuētū quod accepiſti, non quod excogitaſti: res non ingenij tui, ſed doctrinæ cæleſtis: non vſurpationis priuatæ, ſed publicæ traditionis.

1. Timot cap. 6.

Vincent in li. contra nouitat. Hæretic.

Stániſław ś. iż był dowćipu oſtrego/ y pámięći prędkiey y mocney/ przy świętych obyczáiách/ y vczćiwym záchowániu pánieńſkiey czyſtośći/ był podány ná Káznodźieyſtwo/ do kośćiołá Krákowſkiego od Lámbertá Biſkupa/ ktory go ręka ſwa ná kápłáńſtwo poświęćił/ ſam tyle náuki w ſobie nie vznawáiac. Ná tym tedy wyſokim ſłużby Bożey ſtanie/ wſzytkim był iáko zwierćiádło wſzelákiey vczćiwośći y záchowánia kápłáńſkiego/ czyniac to wſzytko rzecza ſáma/ czego drugich náuczał. Bo od śiebie poczawſzy/ wſzytka ſie pilnośćia y ſtraża duchowna/ áby w czym mieyſcá czártowſkim śidłom nie dał/ opátrzywſzy/ bliźnim ták ſłużył w kazániach y náuce iż nie tylko w kośćiele Krákowſkim/ ále po wſzytkim Biſkupſtwie ieżdżac/ częſte y gorace kazánia miewał/ ktory ludźi do miłośći Boſkiey zápalał. A oſobliwie po śmierći Lámbertowey zá zgoda wſzytkiego duchowieńſtwá/ będac ſam ná Biſkupſtwo Krákowſkie obránym.

Stániſław ś. był Káznodźieia Kośćiołá Krákowſkiego pierwey niżeli Biſkupem zoſtał.

Trzećia rzecz ieſt czułego y dobrego Páſterzá áby cokolwiek czyni dla chwały Bożey y zbáwienia ludzkiego nieupátrował zá to/ áni pożytku ſwoiego żadnego/ áni pochwały ludzkiey. Nemo militans Deo, implicat ſe negotijs ſpiritualibus, mowi Páweł ś. A dla tegoż Vczniá ſwoiego Tymotheuſzá ták nápomina/ áby ſie áni ná złoto łákomił/ áni ná fawory ludzkie; ále tylko ſámego Chryſtuſá łáſkę ſobie pozyſkowáć vſiłował. Labora ſicut bonus miles Chriſti Ieſu. Nie podobáia ſie bowiem Pánu Bogu owe náſze chćiwośći/ gdy od Inſtitucyey ná Kánonia/ ábo Preláture iáką ab inſtitutis bierzemy/ ábo wino beczkámi/ ábo złoto ſtáre honorarij loco w Portugałách. Niedobrze y owo/ gdy pœnas & mulctas pecuniarias emungimus: gdy ſupplik od poddánych bez czerwonego złotego w niey nie przyimuiemy; gdy Kommisſyi/ Dekretow/ Indultow nie wydáiemy/ áż nam koniá poſla/ cobyſmy ná nim do piekłá záiáchali: ábo wołow Ruſkich/ áby nas vbodły ná ſumnieniu: ábo ryb rozmáitych/ ktore Apoſtołowie śś. foras miſerunt. A to też nágány godna/ gdy nád regeſtrámi dłużey niż nád Paciorzámi śiedźimy: gdy dla przyſługi potentatá iákiego/ ná gránice/ ná rewizye/ ná Oekonomie odrywamy ſie/ kośćioł ktoryſmy bytnośćia náſza zdobić powinni/ y ſłużyć w nim duſzom ludzkim obowiazáni/ dla intereſſu náſzego opuśćiwſzy. Epiſcopus nullam rei familiaris curam ad ſe reuocet, ſed lectioni, orationi, & verbi Dei prædicationi tantummodo vacet, mowi w Kánonách ſwoich Concilium Cárthágineńſkie.

N á koniec dobry páſterz prace ſwoie nie ma vpátrowáć nagrody.

2. Tim. 2

Ibidem.

Biſkup nie ma bráć pominkow żadnych zá prace ſwoie duchowne.

Concil. Carthaginen.

Stániſław ś. wiedzac iż więcey przykłádem niżli słowem/ páść y budowáć w Bogu owce ſwe winien był: dla tego Biſkupem zoſtawſzy/ ſtrzegł ſie bárzo márnośći świátá tego/ y czći prożney iego; nie chował gwárdyey prożney około śiebie/ lubo też był y Senátorem tego zacnego kroleſtwá; ále tylko kápłany/ ktorym ſam był wizerunkiem miał około śiebie/ á czeladź te bez ktorey goſpodárſtwo ſtáć nie mogło. Nie záśiadał ná bánkietách/ gdźie piiátyke/ ábo tańce krotofilne ſpráwowano/

Stániſław ś. był wzorem dobrego Biſkupá y dobrego Senatorá Oyczyzny.

wano; áni tez ſam zápraßał ludźi máie-
tnych y świátowych do ſtołu ſwoiego/
ále tylko vbogich y potrzebuiacych/
ktorych y cudownym obrokiem/ y chle-
bem ſwoim hoynie záwße karmił. Nie
przeſadzał ſie ná ſrebrá/ ná ßkápy/ áni
ná obićia wyborne; ále cnotámi
świetymi/ iáko naydroższymi ſpalerámi
miał przybráne ſumnienie ſwoie. Swie
ćiłá w nim wßytkim ná przykład wiá-
rá mocna/ pokorá vprzeyma/ czyſtość
Anyelſka/ łáſkáwość wdźieczna/ ſprá-
wiedliwość nie odmienna/ męſtwo zá
prawde nieuſtráßone/ kárność bá-
czna/ wzgárdá świátá tego/ y doſtát-
kow wßelákich niewymowna. Non
eſt enim bonum, mowi Bernat ś.
Nos relinquere verbum Dei, & mi-
niſtrare menſis. Quid Epiſcopo tur-
pius, quam incumbere ſuppellectili,
& ſubſtanciolæ ſuæ? ſcrutari omnia,
ſciſcitari de omnibus, morderi ſu
ſpicionibus, moueri ad quæquæ per-
dita, vel neglecta? O ſámym tylko
niebie ma myślić Biſkup/ ná ſámo tyl-
ko zbáwienie ma zárabiáć/ nie ná ludz-
ka chwałe/ abo fawory. O ſáme tylko
owieczki ſwoie ma ſie ſtáráć y pieczo-
łowáć/ nie o zbiory wielkie. O tym gdy
bedźie we dnie y w nocy myślił/ iáko
ma záſpáć ábo zápomnieć powinnośći
ſwoiey? Quomodo negligens pote-
rit fieri, qui intuentem ſe Deum,
nunquam deſinit intueri? mowi ten-
że Doktor ś. Qui ſic eum ſuper ſe vi-
det intentum, vt omnia interiora
eius, & exteriora, omni hora conſi-
derare non ceſſet, omneſq; non ſo-
lum actus, ſed etiam ipſos ſubtiliſſi-
mos animæ motus perſcrutetur atq;
diiudicet.

S. Bern. lib. 4. de Conſid.

S. Bern. ſerm. 2. ſuper Pſal. 90.

Czwarta powinność ieſt dobrego
Páſterzá/ áby ſie zá owieczki ſwoie zá-
ſtáwiał. Bonus paſtor animam ſu-
am ponit pro ouibus ſuis. A kto ſie
záſtáwia zá drugich/ potrzebá/ żeby
ſam y ſumnienia był czyſtego/ y ſercá
śmiáłego/ áby kiedy przyidźie gárdło
położyć nie wzdrygał ſie: ábo czuiac iá-
ka nágáne w ſobie/ ábo żywot ten do-
czeſny wiecey ſobie ważac/ nie milczał
prawdy y niepobłażał złośćiom ludz-
kim.

Páſterz ná koniec nie ma zdrowia ſwego żáłowáć zá owieczki ſwoie położyć.

Piekny mamy przykład z Iákobá
Pátryárchy/ ktory gdy mu brát iego
Eſáu záſtąpił wracáiacemu ſie z Me-
zopotámiey/ z żonámi/ z dźiećmi/ z cze-
ládźia y z dobytkiem wielkim. Chcac
ſie bronić brátu/ ná trzy cześći ſwoich
rozdźielił/ mowiac. Si percuſſerit Eſau
vnam turmam ſaluabitur altera. A
ſam vßykowawßy wßytkich/ ſtánał iá-
ko wodz ná czele/ y wprzod ießcze przed
drugich wyſádźiwßy ſie Pánu Bogu
ſie polećił/ mowi piſmo. Et ipſe pro-
grediens adorauit pronus in terram.
Czemuż wprzody ſám ſtánał/ czemu
nie pozadź ábo ná ſtronie iáko czynia
Hetmáni/ áby y drugich poſiłkowáli/
y ſámych śiebie czáſu przegráney zá-
chowáć mogli. Dla tego mowia Do-
ktorowie świeći/ iż on był Páſterzem/
y iemu nie nowiná było zá owce ſie zá-
ſtáwiáć wprzod przed inßymi páſtuß-
kámi/ ták przećiwko źwierzowi/ iáko
y przećiwko złodźieiowi. A Hetmáni
ſa to náiemnicy/ iáko y żołnierze/ chca
ſie drugiemu záßczyćić bo biora pie-
niadze/ biora ſtároſtwá/ dźierżáwy/ y
łupy co przednieyße; átoż żeby tego mo-
gli zážyć/ nie nárażáia ſie ná zły raz bár-
zo. Ale Iákob zá ſwoy dobytek/ zá ſwo-
ie czeladke/ żony/ y dźieći záſtáwiał ſie/
czynił to iáko głowá domu ſwoiego/
iáko wodz fámiliey ſwoiey/ iáko páſterz
trzod ſwoich/ ktory miłuiac ſwoich
chćiał ſam pierwey vmrzeć/ niżeli dáć
przed oczymá ſiug y dźiatki y domowni-
ki ſwoie zábiiáć. Pieknie to mieyſce
tłumáczy Chryzoſtom ś. y mowi. Vi-
de vt timidus ille, charitate ſuſcitan-
te, leone quouis animoſior euadat?
velut propugnaculum eorũ quod-
dam ſe ipſum ante cæteros locans,
paratus erat ferum illum, & minas,
quemadmodum ſuſpicabatur ſpirã-
tem excipere primus, & ſuo ipſius
corpore parare vxoribus ſalutem, &
quem domi timebant contueri pri-
mus in acie ſtudet.

Gen. capite. 33.

S. Ioan. Chryſoſ Hom. 33 in Epiſt. ad Cor.

Zkadże táka śmiáłość przyßłá
Iákubowi? z miłośći przećiwko żo-
nom y dźiatkom ſwoim. Tákowa mi-
łość gdy Páſterze duß ludzkich beda
mieć przećiwko owieczkom ſwoim/ nie
vlekna ſie żadnego Tyránná/ żadnego
potentatá/ ktoryby iákie zgorßenie w
ludźiách czynił; beda mowić z Moy-
żeßem śmiele do Páná Bogá. Aut di-
mitte eis hanc noxam, aut dele me

Exod. 32.

de libro tuo, quem scripsisti. będą powtarzáć słowá Páwłá ś. Optabam ego ipse anathema esse à Christo pro fratribus meis.

Rom. 9.

Jeno iákośmy rzekli do tey świátłości potrzebá sumnienia wolnego/ áby nam y oká niezápluśniono gdy będźiem drugich strofowáć/ y żebyśmy śię nie cofnęli wząd z plácu boiąc śię gryźienia sumnienia nászego. Przetoż Páweł święty nápominaiąc Tymotheuszá vcznia swoiego/ áby był czułym ná vrzędźie swoim Biskupim/ y nikomu nie folguiąc skromnie nápominał strofował/ y karał/ gdyby tego byłá potrzebá/ grzesznikow. Przydáie mu te animądwersyą záraz/ áby sam nie poczuwał śię być w iákiey przywárze/ gdyż Oportet Episcopum irrepræhensibilem esse, vt potens sit exhortari.

1. Tim. 3.

Táki był nász Stánisław ś. ktory nie czuiąc żadney przywáry do śiebie śmiele nápominał krolá Bolesławá/ á gdy śię nie popráwiał strofował iáwnie przy iego dworzánách. A kiedy mu potwarz żądano około kupná wśi Piotráwiná/ śmiele podiął śię przed sądámi stáwić po trzech dniách/ od trzech lat vmárłego sámego Piotráwiná/ v ktorego był one wieś kupił. Smiele vfáiąc sumnieniu swoiemu/ iż mu tey spráwiedliwośći miał tákim cudem dopomoc sam Pan Bog. A gdy krol zápomniawszy powołánia swoiego/ postępował z iednego grzechu w drugi/ skarał go mieczem duchownym Stánisław ś. y iáko zgniły członek od społeczności wiernych odłączył/ nic nie obawiáiąc śię tego/ iż sam miał być zá to mieczem iego zámordowány; bo miłość w nim duchá wzbudzáłá/ áby nie dopuszczał zgorszenia miedzy owieczki swoie/ ktore zá przykłádem krolow y Pánow wielkich w prostych ludźiách bárźiey śię szerzy/ niżeli kiedy tyśiąc ludźi prywatnych z pospolstwá grzeszą. Pomniał tedy ná náukę Piotrá ś. pierwszego po Chrystuśie Pánie Pásterza kośćiołá iego świętego/ ktory nápomináiąc Kollegow swoich y Vczniow ich/ mowi do wszytkich w liśćie swoim te słowá. Pascite, qui in vobis est, gregem. Páśćie/ nie iáko mamká cudze dźiećię/ ále iáko mátká synaczká swoiego/ ktorego ze wnetrznośći swoich porodźiłá. A dla tego nie mowi. Pascite vestrum gregem, ále qui in vobis est, ktorych miłuiećie iáko swoie dźiatki/ zá ktore śmierći nigdy śię nie zbrania cnotliwy oćiec ponieść/ gdy ná nie zły iáki nieprzyiaćiel nástępuie.

Iáko nienágánionym był Pásterzem Stánisław ś. y iáko dla tego śmiele gánił gdźie grzeszył.

1. Petr. c. 5.

Czuymyż tedy wszyscy iáko Pápugá ná drzewie śiedząca/ nád trzodą nam powierzoną/ odgániaymy niepzyiaćioł od niey/ zdrową náuką y pobożnym żywotem nászym. A gdy tego potrzebá/ y żywotá nászego zá prawdę y zá spráwiedliwość nie żáłuymy/ pomniąc ná to/ iż Pretiosa in conspectu Domini mors Sanctorum est. Quæ enim videntur passiones, & contumeliæ, mowi ś. Theophilaktus/ sunt gloria & triumphus noster. Bo cokolwiek tu dla chwały imienia Páńskiego / y dla zbáwienia dusz nam powierzonych vćierpimy/ to wszytko nam przez łáskę Chrystusá Jezusá Bogá nászego obroći śię w zwyćięstwo y chwałę wiekuistą. Do ktorey áby nas Zbáwićiel nász według obietnice swoiey doprowádźić raczył/ prośmy gorącymi sercy o przyczynę Pátroná nászego mowiąc nabożnie. Sancte Stanislae, Ora pro nobis,

AMEN.

KAZANIE TRZECIE

O Jedności Kościołá Swiętego.

Fiet vnum ouile, & vnus Pastor. *Joan. 10.*

Isaiæ 11.

JAki miał być Kościoł Chrystusow Słuchácze w Pánu Bogu mili / y iáki w nim vrząd y zgodá wierzących / vpátrzył to dawno przed przyśćiem Zbáwićielowym ieszcze Izáiasz Prorok / y powiedźiał ták: Habitabit lupus c⁼ agno, & pardus cum hædo accubabit: vitulus & leo, & ouis simul morabuntur, & puer paruulus minabit eos. Vitulus & vrsus pascētur, simul requiescent catuli eorum, & leo quasi bos comedet paleas. Będźie powiáda mieszkał wilk z báránem w iedności / á srogi Lámpárt będźie leżał z máłym koźiełkiem iák z towárzyszem: ná iedney paszy będą śie páść y owce / y bydło / y lwi / á chłopczyk máluśki będźie ich zágániał bez stráchu wszelkiego. Tákże też będą woły chodźić z niedźwiedźiámi dźikiemi po iednym polu bez szkody żadney / á niedźwiedźiętá máłe będą legáły z ćielęty wespoł: Lew też będźie słomę iádł iáko y inne bydło / nie będźie szárpał owiec / áni ćielcow / áni pástuchy sámego: y ták fiet vnum ouile, & vnus Pastor.

Symb. S. Athanas.

To iest / iáko Chrystus Pan iest iedno z Oycem swoim y z Duchem ś. Et in hac Trinitate nihil prius aut posterius, nihil maius aut minus; sed totæ tres personæ coæternæ sibi sunt & coæquales. Ták też ieden tylko chćiał mieć Kośćioł swoy ná świećie / á w nim ieden pokarm dla wiernych swoich / y iednę náukę / y iednego też Pásterzá: ktory iáko puer paruulus pokorą y niewinnośćią żywotá będźie rządźił rożnych humorow ludźie

Prosty wykład proroctwá Izáiaszowego.

łáską swoią / y będźie ich páśł náuką zbáwienną / y Sákrámentámi świętymi / rownie Królá ktorego Lew wyraża / iáko y vbogiego żebraká / ktory śię przez owcę pokorną znáczy: rownie żołnierzá / ktorego dla iego zdźierstwá drapieżnemu Lámpártowi pismo ś. przyrownywa / iáko y prácowitego kmiotká / ktory iáko woł ná nas wszytkich vstáwicznie robi: rownie ludźie gniewliwe iáko niedźwiedźie / wespoł y z śmierdzącymi kozłámi dla sprosnośći ćielesnych.

Ták słomę będźie iádł Lew iáko y Woł / ták ná iedney paszy będą chodźić wilk iáko y báran / ták bogáty iáko y vbogi iednákowo pokutowáć zá grzechy swoie będą: ták wielki iáko y máły iednemiż Sákrámentámi / y iednąż náuką páść śię w Kośćiele świętym nie vstáną. Pásterz y owcá / Kápłan y człowiek świecki zárowno pokłon Pánu Bogu swoiemu oddawáć będą; rownie śię przed iego Máiestatē ś. vpokarzáć muszą. To sámo wyiáwszy / że Pásterz minabit eos / á drudzy wszyscy iáko owieczki pokorne vocem eius audient. A iesliby śię ktory nálazł táki coby słucháć niechćiał / erit sicut ethnicus & publicanus.

Ná dźiśieyszym tedy Kazániu pokażę łáskom wászym / iż ieden tylko iest Kośćioł Chrystusow / y ieden Pásterz. A to zá łáską Naywyższego Pásterzá nászeº Chrystusá Jezusá / y zá przyczyną Stánisłáwá ś. ktory też w owczárni Chrystusowey był dobrym Pásterzem. Przetoż tua Martyr egregie, festa colentes hodie, Regi commenda gloriæ.

Pier-

PIERWSZA CZĘSC

Iż ieden tylko ieſt Kośćioł Chryſtuſow y iedná owczárnia.

PAwel ś. náuczáiąc Ephezeyczykow Wiáry Chrześćiáńſkiey / napilniey ich o to prośi w Liśćie ſwoim / áby byli ſoliciti ſeruare vnitatem ſpiritus in vinculo pacis. To ieſt / żeby ſobie rożnych náuk nie wymyślali / y rożnych opiniy nie wnośili / ále áby ták iáko on ich zá pomocą Duchá ś. náuczył / trwáli w iednośći wiáry y w zgodźie nierozerwáney / vnum corpus, & vnus ſpiritus ſicut vocati eſtis in vna ſpe vocationis veſtræ. A záraz dáie przyczynę / czemu ſię iedney náuki y iedney wiáry máią trzymáć : dla tego práwi / iż iáko ieden ieſt Bog ná niebie / ktory ten świát ſtworzył / ták też iedne chćiał mieć wiárę we wſzytkich ludźiách / y ieden Chrzeſt ná doſtąpienie żywotá wiecznego. Vnus Dominus, vna fides, vnum Baptiſma. Ale czárt przeklęty widząc iż ludźie porzucáią go zá opowiedzeniem Ewángeliey Páná Chryſtuſowey / y niechcą mu ſię więcey kłániáć / ále Chryſtuſá Jezuſá zá Bogá prawdźiwego wyznawáią / y od niego Chrześćiánámi ſię wſzyſcy zgodliwie názywáią / pobudźił niektorych iáko piſze ś. Auguſtyn / z poyśrzodku Chrześćian ſámych / áby ochrzćiwſzy ſię / Chrześćiánámi ſię zwáli / ále nie według náuki Chryſtuſowey żyli / iedno według zdánia y woley ſwoiey. O czym do wſzytkich Chrześćian Piotr ś. piſze oznáymuiąc / iż tákich ſwowolnikow im dáley w látá / tym więcey w Kośćiele ſię Chryſtuſowym poiáwi. Venient in nouiſsimis diebus in deceptione illuſores, iuxta proprias concupiſcentias ambulantes. Ktorzy z iedney opiniey do drugiey idąc / náoſtátek nic zgołá wierzyć nie będą / ále ſię oſtáną Athei / to ieſt / ludźie bez Bogá.

Epheſ. 4.

Piekny dowod iednośći kośćiołá z Páwlá ś.

S. Aug. l. 18. de Ciuit. c. 51.

2. Petr, capite 3.

Tácy / mowi przerzeczony Biſkup Hipponeńſki / ſą z náſzego ćiáłá / ále nie ſą członkámi Ciáłá Chryſtuſowego : ſic ſunt in corpore Chriſti quomodo humores mali. Abowiem ex nobis prodierunt, ſed non erant ex nobis. A ktokolwiek ieno miánuie ſię być Członkiem Chryſtuſowym / táłowy káżdy ma być ſpráwiedliwy / pobożny / w miłośći y iedney wierze żyiący : vbi omnes eadem confitentur, nec à ſe inuicem, nec à maioribus diſſentiunt, iáko mowi Tertullianus.

S. Aug. in Epiſt. Ioann. 1. Ioann. 2. 19.

Tertull. de præſcript. capit. 9.

Że tedy Kośćioł Chryſtuſow ieſt / iáko oná śieć pełna ryb złych y dobrych / o ktorych czyni wzmiankę Mátthewſz ś. ieſt iáko Arká Noego / máiąc w ſobie zwierzętá y czyſte y nieczyſte. Jáko ono pole ná ktorym ſię oraz zrodźiłá y pſzenicá y kąkol : iáko on dźieśiątek Pánien / z ktorych połowá byłá głupich á połowá mądrych : iáko oná trzodá máiącá w ſobie kozły y owieczki : y iáko on dom w ktorym naczynia ſą honoris & contumeliæ. Tedy idźie zá tym / iż lubo ſię Heretycy w Kośćiele Chryſtuſowym porodźili / nie ſą iednák ſynámi Chryſtuſowego kroleſtwá / y nie ſą owieczkámi owczárni iego. Radix tua, & generatio tua de terra Chanaam, Pater tuus Amorrhæus, & mater tua Cethæa. Ale ſą ſynámi zátrácenia / dźiedźicámi ogniá piekielnego / oćiec ich mendacij pater Sathanas, mátká ich dumá ſwawolna / zá ktorą idąc / káżdy v śiebie Kośćioł być prawdźiwy y náukę zdrową powiáda ; á wſzyſcy błądzą / y w konfuzyey żyią / w ćiemnośćiách chodzą / náśláduiąc oney łotryni niepoczćiwey / o ktorey Mędrzec powiáda / że tákimi słowy do śiebie młodź nieoſtrożną zwábiáłá : Aquæ furtiuæ dulciores, & panis abſconditus ſuauior.

Matt. 13

Ezec. 16

Prou. 9.

A Kośćioł ś. Kátholicki nie po Genewách / áni po Witembergách śie kryie / ále iáko Oblubienicá Báránká zábitego zá grzechy wßytkiego świátá / po wßytkim świećie iednákowo wierzy / iednákowo vczy / iáwnie opowiáda Ewángelia nie pokątách. Datum eſt illi, mowi Jan ś. vt cooperiat ſe byſsino ſplendenti & candido, áby wßyſcy w czyſtośći ſumnienia chodźili / y pobożnośćia ſwoia y cnotámi wyſokimi świátu wßytkiemu świećili.

Apoc. 19

Ná coż śie ták przyſtroili? ná to iż venerunt nuptiæ Agni, & vxor eius præparauit ſe. A przetoż Beati qui ad cœnam nuptiarum vocati ſunt. Miedzy ktorymi ieſt też wezwány y Stániſław ś. ktorego dźiśia vroczyſtość z nabożeńſtwem obchodźimy.

Tego ßláchetni Rodźicy z zacnośći Fámiliey Szczepanowſkich / ießcze ßláchetnieyßymi zoſtáli z cnoty y boiáźni Bożey / ktora miedzy ſąśiády przodkowáli / vprośiwßy ſobie v Páná Bogá Synaczká w podeßłych lećiech ſwoich (bo lat trzydźieśći zſobą bez płodu mießkáli) niechćieli z niego poćiechy ſwey świetckiey mieć / ieno duchowną / ktora ieſt ná cżći y chwale Bożey. A przeto go z młodu w cnotách pilnie ćwicząc / ná ſłużbę Bożą poślubili / ktory vcząc śie pierwey w Gnieźnie / á potym w Páryżu / we Fráncyey / z dźiećinſtwá záraz ſwego / zá ſpráwą Duchá Bożego był záwße ſkromny / wſtydliwy / obyczáiow nád látá ſwoie y rozum ſtáteczny / ná modlitwách do Páná Bogá wiek ſwoy práwie wßytek ſtráwił / y czyſtość Pánieńſką áż do śmierći záchował: vt cooperiret ſe byſsino ſplendenti & candido, ná godách Báránká niebieſkiego / náuk też ſtanowi ſwoiemu przynależących / á oſobliwie práwá Duchownego doſtátecznie wyćwiczywßy śie / był y do Vrzędu Biſkupiego / y do przepowiádánia Ewángeliey ś. dla dowćipu byſtrego / y wymowy okrągłey ſpoſobnieyßym; y nieleniwym robotnikiem w winnicy Chryſtuſowey / ták że łátwie ſobie y ná Doktorſką koronę v Páná Bogá zárobił. Ale ktorą dáleko ozdobniey okráśiłá koroná męczeńſka. Talis enim decebat, vt nobis eſſet Pontifex, Sanctus dla pobożnośći ſwoiey Innocens, dla prawdy y ſpráwiedliwośći Impollutus: dla dochowánia czyſtośći / ſegregatus à peccatoribus, dla wyklęćia Bolesłáwá Krolá z poyśrzodku wiernych Páńſkich / przed ktorym Kośćioł Páńſki zámknąwßy / ſam śie z nabożeńſtwem ſwoim ná Skałkę był przenioſł / ſtrzegąc śie z wyklętymi konwerſácyey. Et excelſior cælis factus, gdy rozśiekánym będąc w ſztuki od tyráná / nie tylko z tryumphem wßedł ná gody Báránká zábitego do niebá; ále ießcze ſtánął miedzy tymi ná gorze Syon / qui lauerunt ſtolas ſuas in ſanguine Agni.

Rodźicy Stanisłáwá ś. pobożni byli, y świątobliwi. Przeto y Synaczkowi ſwemu świątobliwe wychowánie dáli.

Zywot pobożny y śmierć chwálebna Stánisłáwá ś.

Sic Staniſlaus Pontifex
Tranſit ad cæli curiam,
Vt apud Deum opifex,
Nobis imploret veniam.

Słuſznie tedy nas vpomina Izáiaß ś. ábyſmy śie nie zápátrowáli ná żadne Meczety Pogáńſkie / áni ná żadne Zboryßczá Heretyckie; ále żebyſmy tylko ná ſam Kośćioł Kátholicki pátrzáli / y w nim żyli ſłucháiąc náuki nieodmienney Chryſtuſowey / y trádycyi Apoſtolſkich. Abowiem ieno z tego Kośćiołá ſámego / á nie zkąd inąd / duße ſpráwiedliwe przenoßą śie do onego Jeruzalem niebieſkiego / ná wieczne gody y pomießkánie nieſkończone / przy boku Báránká ożywiáiącego. Bo tám tylko obaczymy wielmożność Páná Bogá náßego / y nieſkończone dobro. Mowi tedy Prorok: Reſpice Syon ciuitatem ſolemnitatis noſtræ. Oculi tui videbunt Hieruſalem, & habitationem opulentam, tabernaculum, quod nequaquam transferri poterit, nec auferentur claui eius in ſempiternum, & omnes funiculi eius non rumpentur. Quia ſolùmmodo ibi magnificus eſt Dominus.

Iſaiæ 33.

A iáko iedná tylko ieſt owczárnia Chryſtuſowá / y ieden Kośćioł / ták też ieden tylko Páſterz / y Namieſtnik Chryſtuſow Biſkup Rzymſki; od ktorego inßy wßyſcy władzą ſwoie biorą ná páśienie owieczek Chryſtuſowych.

Wtora Częſc

Iż ieden tylko ieſt Páſterz w Kośćiele Chryſtoſowym,

Náturá nie opátrzyłá żadną ármáturą owiec przećiwko ich nieprzyiaćiołō wilkom áby nic o ſobie nie rádząc ná páſterzá ſie ſwego zpuſzczáły,

KTo ſie pilno przypátrzy / iáko náturá owce ſtworzyłá / nie dawſzy im ná obronę od wilkow drapieżnych / ktorzy ná nie vſtáwicznie waża / żadney ármatury / áni mocy tákiey / áby ſie mogły z wilkámi łamáć / áni nog tákich / żeby mogły vćiec / áni chytrośći oſtrożney / áby ſie mogły zákryć / áni ſercá / áni zębow ábo rogow / żeby ſie mogły śmiele z nieprzyiaćioły ſwoimi potkáć. Zádźiwić ſie koniecznie muśi / czemu ich ták bárzo vpośledźiłá / widząc to dobrze ná oko / iż ſą wielce pożyteczne / y bárźiey niżeli ktore inne bydle domowe: ábowiem z iedney ſámey owieczki ták wiele goſpodarz porządny może mieć pożytku / iáko z innych bydląt kilku podobno mieć nie może. Gdyż z owiec mamy wełnę / ſkory / mleko / mięſo / y gnoy ſam pożyteczny bárzo / według onego wierſzyká Hugonowego.

Carne iuuat, pelle, vellere,
lacte, fimo.

Cò zá pożytek owcá goſpodarzowi przynośi.

Naprzod z owiec mamy mięſo / ktorego práwie wſzytkie wſchodnie y zachodnie kráie nawięcey do pokármu ſwoiego vżywáia ná káżdy dźień / ták iáko my Polacy mięſá wołowego poſpolićie. A powiádáia to ták / iż ktora owcá będźie w zębiech wilczych / á odietoby mu ią / tedy tey mięſo ieſt naſmácznieyſze. Lubo to ſtáry Poetá Martialis o koźiełkách nápiſał / nie o báránkách / mowiąc że ſmácznieyſzy ieſt Hædus in humani raptus ab ore lupi, niżeli ow co go proſto z trzody wźiąwſzy / zárzeżą: co chcący potwierdźić Plinius Camerarius, námálował koźiełká / á ono go wilk w páſzczece ſwoiey nieśie / y nápiſał nád nim głowy ſwoiey rozumnie tymi słowy: FIT SVAVIOR. Jákoby dáiący znáć / iż cokolwiek ſie wydrze z páſzczeki wilczey / lubo to owieczká / lubo koźiełek / lubo też y bydlę rogáte / bywa ſmácznieyſze / żárliwemu o rzeczy ſwoie goſpodarzowi / że ie ſzkodnikowi ſwoiemu wydárł / niżeli kiedyby ie ſam z obory dla śiebie zábić był kazał.

Potym mowi Hugo de S. Victore / mamy drugi pożytek z owce / ſkorę / ktora ná wiele rzeczy ſie przydáć może: w náſzych źimnych kráiach oſobliwie ná kożuchy / á záś w ćiepłych kráiách ná párgáminy / iáko Plinius świádczy y Varro, ktorzy powiádáia / że w mieśćie Pergámie Eumenes Krol / chcąc ſpráwić ſobie táką Bibliothekę / iáką miał Ptolomeus towárzyſz niegdy iego Krol Egyptſki názwany Philadelphus, iż nie mogł od niego vprośić drzewá łupnego / ktore zwano Papyrus, áby z niego tábliczki robiono do piſánia kśiążek / (iáko teraz widźiemy pugillares) według zwyczáiu onego wieku / kazał owce ſkory wyprawiáć ná párgámin / ktore ſkory od miáſtá Pergámu podźiśdźień zowiemy Párgámin / y kazał ná nich rozmáitych Philozophow náuki ſpiſywáć / á potym one ſkory ná wáłeczki toczone gładko zwiiáć / zkąd potym názwano volumina, co pierwey ná deſzczołkách piſząc zwano Libros.

Plin. l. 13 cap. 10.

Z kąd náſtał párgámin do piſánia kśiąg. y przywilejow.

Vide Ioſeph Hebræ: in Antiqu.

Trzeći pożytek z owce ieſt wełná / ktorey táka ieſt potrzebá ná ſukná y włośienice rożne / ábo muchaiery y modzelony / iż zá nie żadnemu bydlęćiu nie ieſteſmy ták powinni / iáko owcom ſámym zdániem biegłego w rzeczách przyrodzonych Pliniuſá Philozophá y Hiſtoryká.

Plin. Hiſt. Nat: l: 8. cap. 48.

Co záś z ſtrony mleká / nie vſtępuie bydłu rogátemu owcá áni dobroćią / áni doſtátkiem; bo y tłuśćieyſze ma mle-

ko do robienia syrow y másłá / y lubo nie ták siłá oraz dáie iáko krowá / w ćiepłych iednák kráiách rowna sie z krowámi nászymi / á pod czás ie y przechodźi / iáko świádczy Arystoteles; bo áż przez ośm mieśiecy doyna zostáie / iáko v nas w pułnocnych kráiách żadna krowá trwáć ták długo y doić sie nie może.

Przestrogá gospodarzom około owiec.

Nákoniec gnoy owczy / iest ták tłusty / y ták obfitą źiemie czyni / ná mieyscách zwłaszczá wilgotnych / iż coby pożytku zá trzy látá gnoy bydlecy miał przynieść gospodarzowi / to zá ieden rok wyda gnoy owczy / á zwłaszczá gdy go co rok wywoża. Bo ináczey gdyby go nie wywożono przynamniey raz w rok z owczárnie / wszytkieby owce párszywiáły / y rożnymi chorobámi post Mensem Augustum ná Jesień chorowáły.

Czemu w stárym zakonie, y v pogan ták że owce ná ofiáry palono.

A dla tych to przymiotow tákich / iáko rzecz naprzednieysza stárzy Pogánie bá y Żydźi z roskazánia Moyzeszowego / owce pospolićie ná Ofiárę Pánu Bogu palili / iáko rzecz naprzednieysza w gospodárstwie względem pożytku / bá y względem sposobnośći / iż nárześ żadne bydle nie iest ták powolne iáko owcá; Przeto stárzy Rzymiánie dla iego powolnośći Fabium Maximum, Ouiculā názywáli / że y szczery był człowiek z nátury / y posłuszny Magistratui. Bo też ták y owcá idźie iáko człowiek prosty gdźie go prowádza / nie myśląc nic po co / y ieśliże ná zdrádę iáką / ábo ná pászą do lásá. Zimie też kiedy ia wyżona ná pole / idźie nic nie myśląc / ieśli iey to powietrze będźie służyło ábo szkodźiło. Tákże gdy śniegu do owczárnie nawieie / nie vćieka z niey przed źimnem / ále ráczey woli zdechnąć w owczárniey / niżeli wystákiwáć dźiura do kąd; áżby były od Pásterzá swego pognáne do kąd inąd / ktorego ony głosu słucháia.

Owce bez pásterzá rádźić o sobie nieumieią, y zgołá żyć ná świećie nie mogą.

A dla tego to náturá owce práwie ze wszelkich obron od ich nieprzyiaćioł obnáżyłá / áby sie zgołá we wszytkim ná pásterzá swoiego spuszczáły / sámy nic nie rządźiły / ále onego zá rządźce swoiego przyznawáły y iego głosu słucháły / iáko Chrystus Pan w dźiśieyszey Ewángeliey o owcách swoich powiádáć raczy / mowiąc: Et cognoscunt me meæ, & vocem meam audiunt.

Czemu Chrystusá P. zà pásterzá dusz nászych wyznawamy

A że nád wszytkie inne bydletá naybárźiey podlegáia owce zárážiey powietrzu / iáko powiedźiał Poetá: Morbida facta pecus, totum corrumpit ouile. Dla tego nie może żyć bez pásterzá żadna miára / ktory iey náturę znáiąc / wie iáko iey choroby ma leczyć / wie iáka im pászą ma dáwáć / wie iáko ie od nieprzyiaćioł ich ma bronić / y w owczárni swoiey chowáć.

A iż Pásterzá doskonálszego nie mász nád Chrystusá Jezusá Zbáwićielá nászego / ktory y choroby násze / iáko stworcá nász lepiey nád wszytkie Doktory zna y leczyć vmie: y pászą nalepszą nád wszytkie Pásterze tego świátá obmyślić może. Y od nieprzyiaćioł ták duszných iáko y ćielesnych vstáwicznie mocą swoią broni: y owczárnią nákoniec náwárownieysza nád wszytkie gospodarze nam wystáwuie. Dla tego nie mamy sobie szukáć po Angliách / y po Hollándyách pásterzow; bo y Helwetowie y Hugonottowie / y wszyscy Heretycy pismo według swoiey opiniey tłumácząc / pastwiská duszom nászym vkazáć nie mogą / ieno sam Chrystus Pásterz prawdźiwy / ktory Żydom w Egypćie dał był zá Pásterzá z rámienia swoiego Moyzeszá / á potym w źiemi obiecáney Dawidá Krolá / de post fætantes accepit eum, y innych Kápłanow y Prorokow stározakonnych: ktorzy gdy owieczek ludu Izráelskiego vleczyć w ich chorobách nie mogli sam nákoniec zstąpił z niebá / y zstawszy sie człowiekiem / náuczał lekárstwá ná dusze choruiące. A żeby o nim wiedźiano kto iest / w dźiśieyszey Ewángeliey powiedźiał o sobie: Ego sum Pastor bonus. A Pásterz táki / ktory dáie dusze moie zá owce moie / nie żebym miał ich drzeć z skor / iáko czynią wilcy / y páść sie ich mięsem dármo. Ale owszem ieszcze y tych ktorzy nie są w owczárni moiey / poćiągnę ich do śiebie / y przywiodę ták snádnie / iż erit vnus pastor & vnum ouile.

Psal. 77.

Kogoż tedy tym Pásterzem vczynił ponieważ sam odpráwiwszy drogę zbáwienia nászego / powroćił sie do niebá do Bogá Oycá swoiego? vczynił Pásterzem y Namiestnikiem swoim Pio-

Matt. capit. 16.

trá ś. kiedy mu powiedźiał: Tu es Petrus, & super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam, & portæ inferi non præualebunt aduersus eam. A to wyrzekszy / dał mu honorē summæ dignitatis, & summæ potestatis.

Czémá Námiestniká P. Chrystusowego powinnismy wszyscy mieć zá pásterzá Naywyższego.

Jáko bowiem żaden Krol nie może dáć większey godnośći poddánemu swoiemu / ieno kiedy go vczyni absolutè rządźcą wszytkie° krolestwá swoiego / y da mu iesscze klucze od wszytkich skárbow swoich / áby nimi rządźił y száfował według mądrośći swoiey / y potrzeby Rzeczypospolitey: iákim rządźcą był Jozeph ś. Pátryárchá v Pháráoná w Egypćie. Ták też y Chrystus Pan odchodząc do Oycá swoiego z tego świátá / Piotrá ś. Naywyższym rządźcą y Pásterzem Kośćiołá swoiego vczynił / gdy mu powiedźiał: Pasce oues meas, pasce agnos meos. A przytym záráżem zlećił mu klucze krolestwá swoiego niebieskiego. Tibi trado claues regni cælorum, ábyś według potrzeby otwierał do skárbow moich niebieskich / y záwierał: á według mądrośći tey ktorą weźmiesz od Duchá ś. száfował Ewángelią moią y Sákrámentámi / ktorymi masz páść owieczki moie. A ták mu dał vrząd naywyższey godnośći y naywyższey władze w Kośćiele swoim: áby miał scientiam & authoritatem discernendi, á przytym záraz potestatem iudicandi & soluendi seu ligandi, żeby mogł / ktorych będźie rozumiał godnych pusczáć do niebá / á ktorych będźie widźiał niegodnych áby zámykał niebo przed nimi / według dekretu

Matt. 16

Páńskiego. Quodcunque solueris super terram, erit solutum & in cælis, & quodcunque ligaueris, erit ligatum & in cælis. Co w ręku swoich máiąc / oraz miał y władzą rownie z inszymi Apostołámi śś. ná odpusczenie grzechow. Czego nie ma żadna Synágogá Heretycka / lubo sie Chrześćiánámi zowią / y v śiebie prawdźiwy Kośćioł być kłamliwie powiádáią. A dla

Heretycy ábo nie mowią kredá, ábo ie fałszuią rozmáićie dla zátrzymánia opiniey swoich.

tego w paćierzách swoich gdy sie modlą nie kłádą Kredá / bo w nim ieden Kośćioł Kátholicki wyznawamy / z ktorego sie oni dla vpornych opiniy swoich wyłączyli. Wyznawamy Swiętych społeczeństwo z námi / ktorych oni hárdźie zniewáżáią / y o przyczynę do Páná Bogá nie wzywáią. Wyznawamy do tego y grzechow odpusczenie po żalu serdecznym y pokućie (przez kápłány náznáczone) wykonáney / czego v nich nie wierzą / y władze też sobie ná to dáney od Páná Bogá nie máią.

A w Kośćiele Kátholickim pod námiestnikiem Piotrá ś. wszyscy Biskupi y wszyscy Kápłani / iedne Ewángelią owieczkom swoim opowiádáią / ieden rząd / iedney ceremoniey záchowuią / y iednymi Sákrámentámi lud wszytek pásą. Máią władzą ná odpusczenie grzechow. A ták od dni Piotrá świętego poczawszy / mowi Chryzostom ś. Constat Ecclesia solida, stabilis, ac inuicta: florens ac fulgēs, & in dies magis ac magis vigens, crescens, & plus vigoris & valoris sumens, & omnibus, qui ab illa die vsque ad Domini aduentum futuri sunt, præstans.

S. Ioann. Chrys. Demonstra. ad Gen.

Gdźie owieczki pásąc sie náuką zdrową y Sákrámentámi świętymi czynią pożytek stokrotny. Naprzod / dáią mięso / to iest / dobrá doczesne y máiętnośći ná ozdobę kośćiołow / ná wychowánie kápłanow / y ná żywienie vbogich. Co zá czásow iesscze Apostolskich czynić poczęli / iáko świádczy Łukasz ś. mowiąc. Quotquot autē possessores agrorum aut domorum erant, vendentes afferebant pretia eorum, quæ vendebant, & ponebāt ante pedes Apostolorum. A że mięso owcze nie iest to inter delicias Regū tylko ie vbodzy iadáią / y ći co nie máią co inszego; dla tego też y z dobr duchownych nie máią sobie pásterze wymyślác roskoszy / y záżywáć ich pro libitu. Ale tylko według potrzeby / ostátek ná vbogie obracáiąc / iáko bywáło zá czásow Apostolskich / gdy Diuidebatur singulis prout cuique opus erat.

Pożytek owieczek Chrystusowych.

Actor. 4

Do tego czynią pożytek owieczki w Kośćiele Chrystusowym skorámi swoimi / to iest vmieiętnośćią / gdy księgi rozmáite ná obiáśnienie náuki zbáwienney piszą. A piszą ie ná párgáminie nie ná pápierze co go z szmat rożnych robią: to iest / nie z baiek rożnych y kłamstw Heretyckich opiniy zbieráią náuki swoie / ále z prawdy nie odmien-

Náuká Doktorow kośćielnych czemu iest trwáła.

ney/ ktora Chryſtus chćiał mieć w kośćiele ſwoim. Jáko tedy pargámin ieſt trwalßy od pápiru y mocnieyßy oáleko: ták náuká Doktorow Kośćiołá Bożego ieſt nie przetrwána/ wzgledem ßmáćiſk Heretyckich plotek.

A Heretycku czemu odmięna y nieuſtáwiczna.

Jeßcze y wełna ieſt pożyteczna z owieczek Chryſtuſowych/ to ieſt/ ceremonie powierzchowne/ y ow widomy pokłon ktory oddáia w kośćiele Pánu Bogu ſwoiemu. A iáko wełná/ y kożuchy y ſuknie z wełny robione nie zágrzewáia trupá/ ieno człowieká żywego/ y nie dáia nam ciepłá ſame z śiebie/ ále to tylko záchowuia ktore z ćiáłá náßego wychodźi. Ták ceremonie nie pomagáia nam do zbáwienia ieśliby w nas wiárá vmrzeć miáłá ktora duße ożywia/ y nie wzbudzáłyby nas do nabożeńſtwá żadnego/ gdyby nie pochodźiły z miłośći przećiwko P. Bogu/ ktora nas we wßytkich ſpráwách zágrzewa.

Mleko tez mamy w kośćiele Chryſtuſowym ze dwu pierśi/ z náuki prawdźiwey/ o ktorey Páweł ś. powiedźiał. Tanquam paruulis lac vobis potum dedi, non eſcam. Y z Sákrámentow świętych iáko Piotr ś. powiedźiał. Sicut modo geniti infantes rationabile ſine dolo lac concupiſcite. A iáko z mleká máſło robia y ſyry/ ták z náuki Chryſtuſowey iednej ártykuły do zrozumienia dźiećiom/ co y Theologom ſtárym/ ieno według poięćia káżdego; ináczey proſtemu człowiekowi/ á ináczey vczonemu opowiádáia. łátwieyße ábo trudnieyße rzeczy przekłádáiac.

1 Cor. 2.

1. Petr. 2.

Nákoniec y gnoy owczy ieſt pożyteczny w kośćiele Chryſtuſowym/ to ieſt/ pokutá ludźi grzeßnych/ żáłuiacych zá złośći ſwoie: y karánie vrzedu duchowne° zá nieposłußeńſtwo owieczek vporczywych.

Iáko Stániſław ś. był prawdźiwym páſterzē w kośćiele Chryſtuſowym.

W tym tedy kośćiele Chryſtuſowym/ był Páſterzem Stániſław ś. od Alexándrá wtorego Papieżá ná Biſkupſtwo potwierdzony/ ná ktore áby był wſtąpił/ ledwie ſie dał vżyć proſbom Bolesłáwá krolá y duchowieńſtwá wßytkiego; długo ſie ná to poſtámi y modlitwámi wielkimi przyprawuiac. A pomniac ná iáki vrzad wſtąpił/ vbogie/ żebraki/ wdowy/ y śieroty/ chlebem ſwoim vſtáwnie karmił/ y ná to był wieś Piotráwin kupił/ nie żeby ſam z niey pożytek iáki miał ſobie vgámiać/ ábo záżywáć doſtátkow y rozkoßy tego świátá. Ale to mięſo/ ten chleb ktory teraz nie potrzebni Páſterzom oworzanie/ y háyducy iedza. vbogim żebrakom y potrzebney czeladce rozdźielał. Diuidebatur autem ſingulis prout cuique opus erat.

Y iáko z owieczek Chryſtuſowi P. pożytek przynośił.

Czynił pożytek y z ſkor owczych/ gdy ludźi vczonych y świątobliwych przy ſobie chował/ gdy kápłanow mądrych y pobożnych ſtołu ſwoiego dochodámi zewſzad ná to zaćiagał do śiebie/ áby náuczáli po wßytkiey Dyœcezyey iego ludźi proſtych Bożego przykazánia/ y vſtaw kośćielnych. Ktorych y ſam nie tylko słowy/ iáko mlekiem ábo máſłem/ ále tez y przykłádem żywotá ſwoiego iáko ſyrem twárdym karmił/ vſtáwnie poſzczac/ vſtáwnie włośienice noßac/ modlac ſie/ kośćioły y Párochiie wizytuiac/ á iáko wełna iaka miłośćia y politowániem grzechy vpádłych kápłanow okrywáiac/ y zágrzewáiac do ſłużby Bożey goracym nápominániem. A kto ſie po nápominániu popráwić niechćiał/ iáko gnoy iáki ſkándalá karániem oſtrzeyßym/ z owczárnie Chryſtuſowey wyrzucał. Miedzy ktorymi że tez y ſam krol Bolesław znáydował ſie iáko zgniły członek iáki/ w ćieleſności y w okrućieńſtwie wielkim kocháiac ſie/ Stániſław S. iáko dobry Páſterz/ ważac żywot zá owieczki ſwoie/ áby ich wiecey z tym żywotem ſwoim nie gorßył/ odćiał go od ſpołeczności kośćiołá ś. á wyklawßy go ſtrzec ſie go wßytkim wiernym roſkazał/ y do kośćiołá go nie puśćił. O co krol bedac rozgniewány ſam przy ołtarzu miecz w świetey głowie iego vtopił/ y okrutnie go zámordował. Przeto dźiś o nim ták śpiewamy.

Smierć Meczenſka Stániſławá ś. iáko cudowna záraz em byłá.

Hic certans pro iuſtitia.
Regis non cædit furiæ.
Stat pro plebis iniuria.
Chriſti miles in acie.
Tyranni truculentiam.
Qui dum conſtanter arguit.
Martyry victoriam
Membratim cæſus meruit.

Ale nie dopuśćił Pan Bog ćiáłá iego beſtyom ábo ptáſtwu drapieżnemu po-

rzec. czterz ey wielcy Orłowie trzy dni ſtrzegli ßtuk z ćiáłá iego porozrzucánych po polu/ nád ktorymi vſtáwnie iáſność cudowna z niebá świećiłá. Czym wzruſzeni będąc Kápłáni y Kánonicy kośćiołá Krákowſkiego/ do pogrzebu rozpruſzone członki zebráli z wielką poczćiwośćią/ y chwalili Páſterzá nád páſterzámi Iezuſá Chryſtuſá iż przed ich oczymá one członki cudownie ſię poſpaiáły y zroſły. A potym przy grobie iego cudá rozmáite ſię dźiały/ ktore y po dźiś dźień Pan Bog przy reliquiách iego czynić nie przeſtáie. O ktorych naywyżßy Páſterz kośćiołá Bożego Innocentius Quartus dowiedźiawßy ſię/ illum in Sanctorum numerum retulit.

A przetoż wiedząc my o Stániſłáwie ś. iż computatus eſt inter filios Dei, & inter Sanctos ſors illius eſt. Vćiekaymy ſię do niego o przyczynę do Páná Bogá/ áby iáko przed tym przodkowie náßi rátunku iego y w przygodách Oyczyzny/ y w prywatnych potrzebách ſwoich/ ſkutecznie doznawáli/ ták żeby y teraz omnes qui eius implorant auxilium petitionis ſuæ ſalutarem conſequantur effectum. A w iedney wierze ś. Kátholickiey żyiąc y iednego páſterzá náuki ſłucháiąc/ ſtáraymy ſię ábyſmy z tey owczárniey woiuiącego Kośćiołá/ przeßli zá łáſką Chryſtuſá Bogá náßego do oney wiekuiſtey owczárnie Kośćiołá tryumphuiącego. Gdźie miedzy Męczennikámi Swiętymi/ Pátronowi náßemu odpoczywáiącemu ßczęśliwie po prácách iego nabożnym ſercem záśpieway my. Vir inclyte Staniſlae, vita, ſignis paſsione, plebem tuam Paſtor bone, foue benedictione, guberna protectione, ſalua ſancta interceſsione.

ALLELVIA.

Ná dźień S. Iana Chrzćićielá,

Ewángelia v Łukaſzá S. w Rozdź. I.

Elżbiećie wypełnił ſię czás porodzenia: y porodźiłá Syná. Y vſłyßeli ſąśiedźi y krewni iey/ iż vwielbił Pan miłośierdźie ſwe z nią y rádowáli ſię z nią. A gdy było dniá ośmego/ przyßli obrzezowáć dźiećiątko: y dawáli mu imię Oycá iego/ Zácháryaß. A odpowiedźiawßy Mátká iego/ rzekłá: Nie ták: ále będźie názwánym Ianem. Y mowili do niey/ iż żadnego nie máß w narodźie twym/ coby go zwano tym imieniem. Y dawáli znáć Oycu iego/ iákoby go chćiał názwáć. A on żądawßy tabliczki/ nápiſał te słowá: Ian ieſt imię iego. Y dźiwowáli ſię wßyſcy. A wnet ſię otworzyły vſtá iego/ y ięzyk iego: y mowił/ błogosłáwiąc Bogá. Y padł ſtrách ná wßytkie ſąśiády ich: y po wßytkim gornym kráiu Iudzkim/ rozſławione ſą wßytkie te słowá. A wßyſcy ktorzy ſłyßeli/ kłádli do ſercá ſwego/ mowiąc: Coż wżdy to zá dźiećiątko będźie: ábowiem byłá z nim ręká Páńſka. A Zácháryaß Oćiec iego nápełnion ieſt Duchá świętego/ y prorokował mowiąc: Błogosłáwiony Pan Bog Izráelſki/ iż náwiedźił y vczynił odkupienie ludu ſwoiego.

KAZANIE PIERWSZE

O Zacnośći Ianá Swiętego, ktora przechodźił inne Wybráne Páńſkie.

Non ſurrexit inter natos mulierum maior Ioanne Baptiſta. *Matth. 11.*

Exod. 16

CZytamy w kśiegách Moyżeſzowych Chrześćiánie w Pánu Bogu mili / iż kiedy pierwſzy raz ná puſzczy z pádłá Zydom mánná z Niebá tedy ſie iey dźiwowáli / pytáiac manhu? quid eſt hoc?

Ták tez kiedy Jana ś. Chrzćićielá obaczyli ná puſzczy / ták oſtry żywot prowádzacego / iáko go żaden Prorok / y żaden Puſtelnik oſtrzey prowádźić nie mogł / pytáli ſie tu quis es? ktoś ty ieſt / co ták światobliwy żywot prowádźiſz? co tákie dáry z niebá maſz / iákichesmy ieſzcze w żadnym świetym nie widźieli.

Ioann. 1.

Ktore to dáry niebieſkie w Janie ś. y pośledniejſzych wiekow náſzych / miedzy tłumáczámi piſmá świetego Petrus Damianus vważáiac mowi: Eleuentur omnes,& meritorum prærogatiuis ante conſiſtorium Maieſtatis exultent: non erit tamen qui ad Baptiſtæ Ioannis priuilegium audeat aſpirare.

Petr. Damian. ſer. 1. Natiu. S. Ioan. Baptiſt.

Bo lubo mieli wielkie łáſki z niebá Pátryárchowie świeći / tákże y Prorocy Páńſcy / y Kápłáni ſtárego Zakonu / y inſzy Swieći Zakonu nowego; przećie Chryſtus P. o Janie ś. Chrzćićielu powiáda przez Ewángeliſtę ſwoiego Mátheuſzá ś. iż non ſurrexit inter natos mulierum maior Ioanne Baptiſta.

A przetoż ná dźiśieyſzym Kazániu pytáć ſie bedźiemy / czym też Jan ś. był wiekſzym nád inne Swiete Boże. A to zá pomoca tego ſámego ktory ieſt glorioſus in Sanctis ſuis.

CZtery rácye vpátrwiemy / Chrześćiánie moi / dla ktorych Janá ś. nád inſze Swiete / y ſtárego y nowego Zakonu przekłádamy.

Pierwſza ieſt / iż był poświeconym w żywoćie Mátki ſwoiey Elżbiety ś. y vrodźił ſie nie máiac ná ſobie grzechu pierworodnego / iáko inni ludźie / idacy od pierwſzego Rodźicá náſzego Adámá. Ták o nim mowi Bonáwenturá ś. wykłádáiac one słowá Izáiaſzowe: Florebit ſicut lilium. To ieſt Ioannes Baptiſta, florebit ſicut lilium. iż iego vrodzenie było białe iáko lilia / nie máiac zmázy żadney ná ſobie grzechu pierworodnego / á potym áni vczynkowego. Zkad Kośćioł ś. o nim ták w Hymnie ſwoiey śpiewa: O nimis fælix meritique celſi, neſciens labem niuei pudoris.

S. Bonauen. ſer. 2. de Nat S. Ioann cap. 35.

A iáko lilia przechodźi wzroſtem ſwoim inſze kwiatki pachniace / y dla tego ieſt názwána od Medykow Flos regius, iáko to pieknie wywodźi *Pierius Valerianus*: Flos regius eſt, à regia qua præſtat celſitudine, quod tanta proceritate ſuper flores alios attollatur, vt ad tria interdum cubita ſurrigatur. Ták Ján ś. inſzych Swietych wielkośćia y zacnośćia dárow niebieſkich przechodźił / iż ſłuſznie o nim rzec możemy / co Reanalmus o liliey powiedźiał: Flos terræ cui non cunabula debes, ſed cælo. Był kwiátem liliowym ná świećie / ále iákby ſie nigdy ná źiemi nie vrodźił / ieno z niebá był zeſłány / z tákimi cnotámi y doſkonałośćiámi / iákimi kwitnał miedzy ludźmi. Bo ták o nim powie-

Pier. libro 55.

Ioan. 11.

dźiał Ewángelistá ś. Fuit homo missus à Deo, cui nomen erat Ioannes.

In cantẽ S.Thom c.7.Luc.

Ktore słowá wykłádáiąc Chryzostom ś. ták mowi: Velut enim qui cælitus descendisset, degebat in terra, ferè nullam gerens curam de corpore, intellectualibus erectus in cælum, & soli Deo coniunctus de nullo mundanorum sollicitus.

Zakonodawcy praw świeckich/ vważáiąc vrodzenie káżdego człowieká/ powiedźieli/ iż iáko krolestwá iedne nád drugie zacnieysze bywáią/ dáwnośćią swobod/ doskonáłośćią rozumu obywátelow/ lepßośćią rządu/ wielkośćią sławy z náuk/ y z dźił Rycerskich. Ták też y ludźie prywatni/ bywáią zacnieyßy ieden nád drugiego/ vrodzeniem z zacnieyßey Fámiliey/ mądrośćią rozumu/ wielkośćią cnot/ pobożnośćią żywotá/ y wielkośćią spraw zacnych. Zkąd iedne Máximę ábo Regułę vczynili táką mowiąc:

Chassaneus catal. p. 11. Consid. 14.

Ciuis alicuius ciuitatis supremæ præfertur, & anteponitur primariò mediocris ciuitatis. Obywátel miástá iákiego Stołecznego/ záwße iest zacnieyßy nád Burmistrzá y Ráyce káżdego máłego miásteczká. Bo owi wßyscy iure nobilitatis gaudent, iáko náprzykład Mießczánie Krákowscy/ á iuż w Słomnikách Miásteczku máłym/ ktore tákże iest Krolewskie miásteczko/ iáko y Kráków/ nie ma tákiey prerogátywy Burmistrz/ bo nie iest miásto Stołeczne.

Ták też obywátel niebieski Jan ś. iż nic niedbał o possessye źiemskie/ ieno o niebo/ zkąd był posłány/ dáleko zacnieyßy iest nád inne obywátele Kośćiołá Chrystusowego/ ktorzy swoy pocżątek z źiemie wźieli/ á potym dopiro byli ná służbę Chrystusową powołáni. A zwłaßczá że przy národzeniu Janá ś. sámá Mátká Páná Chrystusowá byłá/ sámá go ná rękách swoich piástowáłá/ y sámá służyłá Mátce iego Elżbiećie ś. przy połogu. A wielkie to ßczęśćie/ komu Krolowa niebá y źiemie vsługuie/ komu Mátká Boża iest przychylna/ ná kogo niebo wßytko iest łáskáwe: á o národzeniu y wychowániu Janá ś. ták Rodolphus

Rodolphus de vit. Christi cap. 6.

Doktor zacny piße: Tamdiu quippè mansit Maria cum Elisabet, donec partus tempore completo, Præcursoris Domini sui, per quem venerat, natiuitatem videret, & Ioannes cresceret in gratijs perfectus. Czego poświádcza y Bartholomæus Pisanus w te słowá: In partu Elizabeth Maria astitit, & Ioannem, vt piè credunt Doctores, de terra ipsa prius leuauit, suis contrectando manibus, lauando, abstergendo, in suo gremio reclinando.

Barth. Pisanus. de lau. & vita B. M. lib. 2.

A iż Nąświętßa Pánná iest Thronus Cherubinis sublimior, iáko Damascenus ś. mowi/ dlategoż iey rękomá Pánieńskimi podnieśiony od źiemie/ iest wywyżßon nád wßytkie Proroki/ nád wßytkie Pátryarchy/ Apostoły/ y Męczenniki ś. aż do Chorow Anyelskich/ iáko Bernat ś. mowi: Sic nouem Angelorum Ordinibus insertus est, vt etiam ad Seraphim apicem transferatur.

S. Damascẽ. oratione 1.

Druga iest rzecz/ dla ktorey Jan ś. świątobliwośćią swoią przechodźi inne Święte Páńskie/ iż on był końcem stárego Zakonu/ á pocżątkiem nowego. Ták bowiem o nim powiedźiał Bernat ś. Finis legis, & Euangelij principium.

D. Bern. de Priuil. S. Ioann. Bapt. Tó. 2.

Hugo Cardinalis pißąc ná one słowá: Fecit Deus duo luminaria magna, luminare maius, vt præesset diei, & luminare minus, vt præesset nocti. Mowi ták: Duo luminaria sunt duo testamenta, luminare maius nouum testamentum, luminare minus vetus testamentum. Słońcem iest nowy Testáment/ ktory ma táką świátłość/ iż nią illuminat omnem hominem venientem in hũc mundum. A stáry Testáment był Mieśiącem/ ktory nie miał świátłá od śiebie/ tylko od Chrystusá/ ktorego ceremoniámi swoimi reprezentował pod zasłoną.

Hugo Card. super cap. 1. Genes.

Jáko tedy záćmienie Mieśiącá bywa/ kiedy miedzy Słońcem y Mieśiącem przećiwko sobie prosto położonym/ stánie we śrzodku źiemiá/ y ćień od śiebie vczyni aż ku niebu/ zástániáiąc mieśiąc. Ták Jan ś. będąc położony miedzy Stárym y Nowym Zakonem/ świątobliwośćią swoią záćmił stárego Zakonu Pátryárchy/ Proroki/ Kápłány/ y wßytkie inne wybráne

Matt. capite 11.

Páńskie/ o ktorych Mátthеuß ś. powiedźiał. Omnes Prophetæ & lex, vsq; ad Ioannem prohetauerunt. A ták skoro Jan ś. vrodźił śie/ wßyscy Prorocy natychmiast zámilkli. Náprzykład/ kiedy słońce wznidźie ná niebo náße/ wßytkie gwiazdy záraz pokryią śie. Abowiem maius lumen offuscat minus, iáko Philozophowie powiádáią. Kiedy dom iáki gore/ iuż tám pátrząc ná ogień zdáleká kto idźie nie widźi owey świece/ co ią tám ktoś ćiekáwy trzyma w garśći dźiwuiąc śie ogniowi/

S. Bonauen. ser. 1. Nat. S. Ioann.

Dlategoż o Janie ś. święty Bonáwentura ták powiáda. Hæc lux omnem Prophetarum lucem superauit. A ś. Piotr Chryzologus/ chcący go tym bárźiey ozdobić/ zowie go Lucernam mundi & Prophetarum silentium.

Pierius lib 36.

Jáko w Padwi iest státua Titi Liuij, wielkiego Historyká Rzymskiego/ wyrzezána trzymáiąc pálec ná wárgách/ iákoby roskázuiąc milczeć wßytkim inßym pisárzom/ bo powiáda po mnie iuż nic nie popráwićie: iáko śie tego domniemawa Pierius. Nempe quod is scribendo, adeò multa complexus, Scriptoribus alijs silentium indidisse videatur. Czego bowiem ledwo w stárośći swoiey Moyzeß śie dowiedźiał/ on Práwodawcá stárego Zakonu y Prorok nayprzednieyßy/ to Jan ś. ießcze w żywoćie máćierzyńskim będąc/ wyskákuiąc opowiádał/ mowi Antipater. Saliens in ventre ea dicebat, quæ Moysi, cum senuisset, Deus reuelauit.

Antipater Bostr apud Surium 24. Iunij.

Petr. Dami. apud Lippom 24. Iunij

Dla tegoż o nim Petrus Damiánus powiáda/ że nie miał sobie drugiego rownego w świątobliwośći. Vnus est, & secundum non habet, qui horis intertext⁹ Angelicis, sublimioris coronæ titulis vniuersitatis humanæ transcendit ascensum. Słußnie o nim Bernat ś. powiedźiał/ iż on iest Finis legis, & Euangelij principium.

D. Chrys apud Metaph. Mense Iul. apud Suriũ 24 Iunij.

Trzećia zacność iest Janá ś. nád inne święte Boże z tąd/ iż on naprzod vkazał ludźiom Páná Chrystusá. Ták bowiem o nim Chryzologus mowi Nundum nascitur, & saltibus loquitur, Deum prædicat & solem indicat. Jeßcze śie był nie vrodźił/ á iuż wćielenie Syná Bożego miał sobie obiáwione; czego y niebiescy obywátele ießcze nie wßyscy wiedźieli. Si enim mowi Antipater Bostrensis. antequam esset natus Deus apertè tradidit gratiæ mysterium, gratiæ thesaurum apud eum deposuit. Et ea, quæ ignorauerunt in cælo choros ducẽtes Angeli, Ioannes dicebat, qui in matris gestabatur vtero. Thronos latuit, & eum, qui erat in matrice Deus non præterijt. Cælauit Dominationes, & ei, qui erat in vtero reuelauit mysterium susceptæ carnis œconomiam.

Luc. c. 1.

Dlatego o nim Łukaß ś. nápisał/ iż Gábryel Archányoł rozmawiáiąc z Oycem iego Zácháryaßem powiedźiał mu. Erit magnus coram Domino. Czemu? Bo kiedy go Żydźi będą pytáć/ dźiwuiąc śię iego świątobliwośći/ ktora wßytkie ludźie przechodźiłá. Tu es Christus filius Dei viui? On pierwey niżeli wßyscy Apostołowie y Ewángelistowie święći wyzna Chrystusá/ vkaże go ludźiom. Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mundi.

Matt. 16.

Ioann. 1.

B. Thõ. villa Cõcio. 1. S. Ioã. Bapt

O miram populi legationem, mowi Thomaß ś apud eos nat⁹ & nutritus fuerat: patre sacerdote notissimo generatus, & quærunt ab eo. Tu quis es? Tantus namque omnibus videbatur, vt vix crederetur esse, qui erat, sed Christus. Pytáią go Elias tu? á nie pytáią go iesliś Abráhám/ ábo Moyzeß/ ábo Izaiaß/ ále iesliś Heliaß. Wiećie czemu Chrześćiánie: To słowko Elias w Żydowskim Deus Dominus, rozumie śię w Láćińskim. Nie zdał śie im tedy Jan ś. być człowiekiem/ choćiaże cudu żadnego nie pokazał/ ále go rozumieli być zá Bogá iákiego/ pátrząc ná cnoty y świątobliwość iego.

Y przeto muśiał o nim sam Chrystus świádectwo dáwáć/ iż był człowiekiem. Non surrexit inter natos mulierum maior Ioanne Baptista. Zás ná drugim mieyscu. Fuit homo missus à Deo. Tákiey bowiem był świątobliwośći/ iż trzebá śie było obáwiáć/ áby go był świát zá Chrystusá y Żydźi zá Messyaßá nie przyięli. Tantus erat Ioannes, mowi Paulus de Palacio. vt Christo necesse fuit asse-

Paul: de Palac. in capit. 11. Matth.

rere, ſe eſſe Ioanne maiorem, ne minor eſſe crederetur, periculũ enim erat; ne orbis crederet Ioannem eſſe Chriſto aut maiorem, aut non certè minorem.

A nie trzebá ſie temu dźiwowáć/ bo y nowego Zakonu Doktorowie nie mogli ſie żywotowi iego wydźiwić/ pátrząc ná tákową oſtrość iego/ ná táką bogomyślność iego wyſoką. Euſebius powiáda/ że niektorzy rozumieli/ áby miał być Anyołem wćielonym. A ták podobno rozumiał Author operis Imperfecti, gdy o nim te słowá nápiſał: Ioannes ſpecie homo, gratia Angelus; quia nihil carnis erat in eo, niſi ſola viſio. Dla tego go też Chryſtus Pan policzył inter natos mulierum. iáko Opát Páſchaſius powiáda Ne forte exiſtimaretur ſuper humanam naturam eſſe, & pluſquam homo, ideo inter natos mulierum eum adnumerauit.

Imperf. Autor Hõ. 27

Paſch.in c.11. Mat

Gdyż y ſam Auguſtyn ś. ták wyſokie o nim miał rozumienie/ że w kazániách ſwoich nápiſał· Quisquis Ioanne plus eſt, non tantum homo, ſed Deus. A ś. Bernat troſzeczkę to obſzerniey opiſuiąc mowi. Conſidera manſiones Regni, & vniuerſum ordinem humanæ generationis obambula, ſolumque Ioannem, tam nouis, quàm veteribus videbis eſſe præpoſitum: tamen ſuper omnia benedictus Deus. Uważ powiáda wſzytek dwor Krolá niebieſkiego/ y przypátrz ſie wſzytkiemu rodzáiowi ludzkiemu/ ieśli tám obaczyſz kogo z więkſzą doſkonáłośćią nád Janá ś. procz ſámego P. Bogá/ ták w ſtárym/ iáko y w nowym Zakonie.

S. Augu. ſer. 23. de Sanct

S. Bern. de Priuil S. Ioann Bapt. tomo 2.

Bo co z ſtrony ſtárego Zakonu powiedźiał ſam Zbawićiel Żydom/ kiedy ſie wyſzli ná puſzczą dźiwowáć Janowi ś. Quid exiſtis in deſertum videre? Prophetam? etiam dico Prophetam, & pluſquam Prophetam? Jeśli go chcećie mieć zá Proroká; átoż ieſt Prorok/ bo opowiáda przyſzćie moie. Veniet poſt me maior, &c. Jeśliże chcećie mieć więkſzego niż Proroká/ átoż ieſt/ bo nie tylko ſám Prorokuie/ ále też drugich Prorokámi czyni/ to ieſt/ Oycá y Mátkę ſwoie. Author Imperfecti operis. Ioannes in vtero Matris exiſtens, diuini introitus ſcientiam Matri donauit, & os illius in verbo confeſſionis aperuit, vt cuius non videbat perſonam, cognoſceret dignitatem, dicens. Vnde hoc mihi, vt Mater Domini mei veniat ad me?

Matt 11.

Imper. Oper. in Hom. 27

A dáley zádźiwiwſzy ſie mu mowi. quis Prophetarum, cum eſſet Propheta, Prophetam facere potuit? Sam to tylko Pan Bog rozdáie dáry ſwoie niebieſkie/ á niechce mieć nád nimi ſzafárzem nikogo. A komu da vmiejętność/ ten iey drugiemu bez woli Bożey podáć nie może. Komu da świątobliwość/ ten drugie° świętym vczynić nie może. Ták też komu da duchá Prorockiego/ ten drugiego Prorokiem vczynić nie może. A przeto Auguſtyn ś. dobrze powiedźiał. Deus aperire ſolebat ora Prophetarum, á nikt inſzy nád wolą iego. A to też dał tę łáſkę Janowi ś że on mátkę ſwoie vczynił Prorokinią/ per participationem diuinitatis. A to ieſt trzećia przyczyná/ dla ktorey Janá ś. przekłádamy nád inſze święte Boże.

S. Aug. l. 1. de ſer. Dom. in monte.

A czwarta przyczyná ieſt/ iż on ochrzćił w Jordánie rzece Zbáwićielá náſzego/ wylawſzy wodę ná głowę iego ś. y záraz też początł przepowiádáć pœnitentiam baptizmi. Pokázuiąc iáko Wiáry náſzey Chrześćiáńſkiey ieſt początkiem Chrzeſt święty/ przez ktorego nie możemy wniść do żywotá wiecznego/ zgotowánego nam przez Chryſtuſá Jezuſá. Hic intelligo Ioannem eſſe præpoſitum cunctis Regibus mowi Paulus de Palacio. cũctis Principibus, quamuis auro fulgentibus ac gemmis; vt pote qui eſſe omni Rege, & Principe videtur dignior.

Palac. in capit 11. Matth.

Niechćiał Chryſtus Pan áby mu był kmotrem/ ábo oycem Chrzczonym pogáńſki Ceſarz Auguſtus/ ábo præuaricator legis krol Herod/ ále chćiał mieć Janá ś. przy ktorego porodzeniu/ byłá Mátká Zbáwićielowá Náświętſza Pánná Márya/ ktora go ná ręku ſwoich piáſtowáłá iáko Anyołá iákiego/ iákoſmy o tym wyżey mowili.

Ten tedy ták wielkiey świątobliwośći będąc/ iż bez grzechu pirworodnego národźił ſie/ będąc poświęconym ieſzcze w żywoćie máćierzyńſkim/ iż był y dokończeniem ſtárego Zakonu/

á po-

á początkiem Ewangeliey/ iż też y napierwey świátu Zbáwićielá vkazał/ y iego przyśćie opowiedźiał. A Cáſſáneus powiáda/ iż ten nazacnieyſzy ieſt w káżdym Senaćie/ ktory ma władzą pierwſze votum ſwoie przy boku krolewſkim powiedźieć. Maximum ſignum eſt honoris in eo, qui primam vocem habet, & debet primo loqui. A że tę prerogátywę miał Jan ś. dla tegoż z tąd/ y tey czwartey godnośći/ nád inne święte Páńſkie doſtąpił/ że był Chrzćićielem Zbáwićielá náſzego/ to ieſt/ Oycem Chrzeſnym/ iáko poſpolićie mawiáćie.

Chaſſan in Catal par. 1. cō ſid. 10.

Pięknie go z tąd záleca Bernat ś. Infundit aquam capiti Creatoris creatura, & Dei verticem mortalis dextera contrectat & contingit: pauet cælum, ſtupet terra, mirantur Angeli. Dźiwnie ſię powiáda temu świát wſzytek/ dźiwuią ſię Anyołowie święći/ á niebo drży od ſtráchu/ gdy widźi á ono śmiertelny człowiek dotyka ſię wierzchu głowy/ ręką ſwoią Bogá wſzechmogącego; ſtworzenie niegodne/ polewa wodą głowę ſtworce ſwoiego; y ná ktorego záſtępy niebieſkie poyźrzeć beſpiecznie nie śmieią/ ano go puſtelnik ieden vbożuchny dotyka ſię śmiele/ y rozmawia z nim iák z towárzyſzem beſpiecznie.

S. Bern. ibidem.

Ták tedy wielkiey był świątobliwośći Jan ś. Chrześćiánie moi/ y ták wielkiey łáſki v Páná Bogá/ iż ſam o nim Chryſtus Pan świádectwo powſzechne wydał/ że Inter natos mulierum non ſurrexit maior Ioanne Baptiſta. Ktore to świádectwo Błogosłáwiony Thomaſz Villá/ vważáiąc/ ták kazánie ſwoie o Janie ś. kończy. Miro ſapientiæ Dei artificio factum eſt, vt Ioannes ſine ſigno, Chriſtum ſignis innumeris coruſcantem populo teſtificaretur: vt & ſignum claritate Ioannis de Chriſto teſtimonium fulciretur, & falſa de Ioanne opinio tolleretur.

Thō. de vill. ibid.

Przetoż prośmy Zbáwićielá náſzego/ áby zá przyczyną Janá ś. Chrzćićielá ſwego/ ktorego ták wielkimi dárámi y łáſkámi obdárzyć ráczył/ chćiał nas tám záprowádźić do chwały ſwoiey/ gdźiebyſmy z nim y Oycem iego Zácháryaſzem/ wielbili imię Páńſkie ná wieki mowiąc. Benedictus Dominus Deus Iſrael, quia viſitauit & fecit redemptionem plebis ſuæ. Amen.

KAZANIE WTORE

O świádectwách wielkośći Ianá Swiętego

Quis putas puer iſte erit? Nam & manus Domini cum illo. *Lucæ 1.*

Wſzyſcy ludźie co idźiemy od Adámá y Ewy/ pierwſzych Rodźicow náſzych/ rodźiemy ſię z płáczem y nárzekániem y boleśćią wielką/ dla tego/ iż przeſtępſtwem ſwoim záſłużyli to karánie pierwſzy Rodźicy náſzy/ áby áż do ſkończenia świátá potomkowie ich tey mizeryey podlegáli/ że Bogá ſtworcę ſwoiego obráźili. Z tąd powiedźiał Jan ś. Homo natus de muliere, breui viuens tempore, repletur multis miſerijs. Niechay ſię kto vrodźi w domu Xiążęcym/ w domu Krolewſkim/ ábo Ceſárſkim/ przećię on rownie płákáć muśi gdy ſię národźi/ iáko y vbogi człowiek; rownie chorobom y niewczáſom rozmáitym podlega/ iáko też y owco

Czemu kàżde dźiećię vrodźiwſzy ſię płácze.

Iob. 14.

ná gnoiu lega; y rownie vmrzeć muśi iáko y káżdy inny człowiek. Ztąd Ecclesiasticus przypátruiąc się mizeryey żywotá nászego / iákoby z politowániem iákimśi powiedźiał: Graue iugum super filios Adam à die exitus de ventre matris, vsque in diem sepulturæ, à residente super sedem gloriosam vsque ad humiliatum in terra & cinere, ab eo qui portat coronam, & vtitur hyacintho vsq; ad eum qui vestitur lino crudo.

Ecel. capit. 40.

Toż przyznał y Sálomon mądry / sam o sobie powiádáiąc/ iż tákimże mizeryom iáko y inni ludźie podlega/ mowiąc: Sum quidem & ego mortalis homo similis omnibus, & ex genere terreni illius, qui prior factus est, & ego natus accepi communem áèrem, & in similiter factam decidi terram, & primam vocem similem omnibus emisi plorans. Y ia powiáda iestem ták śmiertelnym człowiekiem iáko y drudzy / lubo mam dostátkow więcey nád innych y złotá / y iestem Krolem nád ták wiela millionow ludźi; á przećie z teyże gliny vlepiony iestem co y poddáni moi / y z ktorey vlepiony był pierwszy człowiek Adam. Tegoż powietrza záżywam z drugimi / po teyże źiemi chodzę co y drudzy / ták w boleśćiách y niepráwośći mátki moiey vrodźiłem się iáko y wszyscy / y tákem też pierwszy głos wypuśćił płácząc gdym się národźił/ iáko y inne dźiatki rodząc się płákáć zwykły. Y ták co niektorzy ćiekáwi około nátury ludzkiey obserwowáli / iż mężczyzny rodząc się wołáią A, A· á białegłowy E, E. iákoby ći ná Adámá á owe ná Ewę nárzekáiąc / iż oni nas do tey nędze swym grzechem przywiedli. Ztąd vrosł ten wierszyk Láćiński.

Sap. 7.

Inclamant E vel A, quotquot nascuntur ab Eua.

Holcot. in cap.7. Sapient.

Słusznie tedy zádźiwić się dźiśia muśiemy/ iż gdy wszyscy rodząc się płácza / á Kośćioł iednák ś. weselić się nam káże z národzenia Janá ś. iż on pierwey się rozweselił w żywoćie máćierzyńskim / niżeli tey nędze świátá tego skosztował / y pierwey widźiał świátłość niebieską / niżeli wyszedł ná świátło tego świátá. Záczym powiáda y vrodźiwszy się nie płákał / ále rádował się / iż z żywotá máćierzyńskiego iáko z więźienia iákiego wyszedł/ áby co prędzey odpráwował powinność swoie / dla ktorey był ná świát posłány od Bogá. Nie trzebá tedy dźiwowáć Chrześćiánie Janowi ś. że nie nárzeka iáko inni ludźie ná národzenie swoie / ále weseli się / y drugim ieszcze z národzenia swoiego weselić się káże.

Ian święty Krześćiel národźiwszy się nie płakał iáko inne dźieci płákáć zwykły.

Et multi in natiuitate eius gaudebunt. Abowiem zá osobliwym przywileiem z niebá był vwolniony od tey nędze ludzkiemu przyrodzeniu przyzwoitey; był osobliwym sposobem poświecony w żywoćie máćierzyńskim/ & prius meruit nuntiare futura, quā videre præsentia.

Iacobus March. ser. de S. Ioan.

Przetoż też nie bez przyczyny pytáli się wszyscy kiedy się národźił/ Quis putas puer iste erit? gdy widźieli á on dawcę żywotá/ w żywoćie będąc ieszcze mátki swoiey skakániem y rádośćią swoią opowiádał; gdy mátkę swoię od przeklectwá niepłodnośći vwolnił/ gdy Oycu niememu ięzyk rozwiązał/ y mowę przywroćił / vt possit magnalia Dei decantare. Ale gdy obaczyli iż imię mu dáne od Archányołá z niebá / á imię tákie ktore w sobie zámyka łáskę niebieską: ábowiem manus Domini erat cum illo. Dla tego nie dźiw że wielkość zacnośći iego Kośćioł ś. vważáiąc/ káże się weselić przy národzeniu iego wszytkim wiernym Páńskim/ iáko mowi *Guarricus Abbas:* Meritò natiuitatem istam, quam mirabiliter operatur gratia, & miratur natura, solenniter veneratur Ecclesia. Præsertim cùm Christi natiuitas, cuius gratia naturam reparauit, per hanc pignora fidelia sibi videat esse præmissa: non ingratam se probat Ecclesia, sed fideliter agnoscit, quâ deuotine, qua gratiarum actione suscipere debeat Præcursorem, per quem ipsum agnouit Saluatorem. Jáko bowiem cudowne iest národzenie Páná Zbáwićielá nászego / ták też cudowne y Przesłáńcá iego. Cudowny początek Sędźiego żywych y vmárłych / cudowny y Káznodźieie iego / ábo przepowiádáczá przyszćia iego. Lucerna & dies, vox & verbum, sponsus & Paranymphus, seruus & Dominus, cudownie się ná świát vę-

Guarricus. ser. de S. Ioan.

kazáli. Pan narodźił śię z Pánny / á sługá z niepłodney y w lećiech podeszłey białeygłowy. A dla tego wszytká okolica pytá śię: Quis putas puer iste erit? á nie może być ieno wielki Káznodźieiá / wielki Prorok / y większy iescze niżeli ktory z prorokow.

A iż zwyczay iest Kośćiołá ś. Kátholickiego / pytáć śię przy Kánonizácyách ich / o spráwách ich pobożnych / y świątobliwośći: dla tego y my ná dźisieyszym Kazániu spytaymy śię / iáko Jan ś. wielkim iest w Kośćiele Chrystusowym z świádectwá od rożnych osob o sobie powiedźiánego; y iáko wielkim z śmierći / dla Jmienia Chrystusowego y spráwiedliwośći iego ochotnie podiętey.

Janie ś. ktory przyszedłeś ná świát przed Zbáwićielem nászym wprzody ad dandam scientiam salutis plebi eius, in remissionem peccatorum eorum, prośimy ćię per viscera misericordiæ Dei nostri, in quibus visitauit nos oriens ex alto: ábyś nam vprośił v niego dar słuchánia Ewángeliey iego skuteczny / żebyśmy to rzecza sámą pełnili / czegoś ty nas czynić náuczał / ná godne przyięćie przyśćia iego.

Pierwsza Część

O rozmáitych świádectwách wielkiey świątobliwośći Iáná S.

Wiádomo podobno iest wszytkim / iákich Rodźicow miał Jan ś. y iáko świątobliwych; bo tak o nich nápisał w Ewángeliey swoiey Łukasz ś. Erant autem iusti ambo ante Deum, incedentes in omnibus mandatis, & iustificationibus Domini sine querela. Nikt śię powiáda nie vskarżał ná Rodźice Janá ś. z sąśiádow ich / bo ták byli oboie spráwiedliwi / iż nikomu przyczyny nie dáli do gniewu / ábo szkody iákiey / ále vstáwicznie trwáli ná modlitwách / ná nabożeństwie / ná vczynkách dobrych / pilnuiac we dnie y w nocy przykazánia Páńskiego / przed ktorego oczymá byli spráwiedliwymi. Przetoż od nich iáko od ludźi spráwiedliwych / á osobliwie od Zácháryaszá sámego / iáko od Kápłáná świątobliwego dowiedzmy śię co też zacz będźie syn iego: Quis putas puer iste erit?

Luc. 1.

A Zácháryasz ś. nie może ná nic innego odpowiedźieć / ieno to co przy miánowinách iego powiedźiał / gdy po skarániu niemoty / iż nie vwierzył Anyołowi powiádaiacemu / że mu śię miał syn narodźić w stárośći iego / napirzod Páná Bogá chwalac te słowá do syná przemowił: Et tu puer, Propheta Altissimi vocaberis. Præibis enim ante faciem Domini parare vias eius, ad dandam scientiam salutis plebi eius, in remissionem peccatorum. Ty synu powiáda moy / będźiesz wielkim Prorokiem od Páná Bogá posłánym / náto / ábyś gotował drogę Synowi iego przedwiecznemu; przetoż wszytkiemu ludowi będźiesz opowiádał zbáwienie y odpuszczenie grzechow / y będźiesz iego przesłáńcem / ták żywym opowiádáiac przyśćie iego ná świát / pierwey niżeli on zácznie ogłászáć Ewángelią swoię / iáko też y vmárłym ktorzy w otchłániách piekielnych śiedzac oczekiwáia przyśćia iego / y wyzwolenia przezeń. Præibis, mowi *Iacobus Marchantius*, conceptione, natiuitate, Baptismo, prædicatione, vitâ, morte, & ad limbum descensione. Præibis ante faciem Domini, iż będźiesz náuczał pokuty wołáiac ná ludźie: Parate viam Domini, rectas facite semitas eius. Będźiesz vpomi-

Iacobus March. fer. de S. Ioan.

Guarricus. fer. de S. Ioan.

Marchã. fer. de S. Ioann.

nat Żydow / áby nie pogardzáli przyśćiem Zbáwićielowym: bo ieśli go zá Messyaszá nie przyimiećie / zginiećie pewnie. Securis ad radicem arboris posita est. Omnis arbor quæ non facit fructum bonum, exscindetur, & in ignem mittetur.

Matt. 3

A że pospolićie v práwá nic nie waży świádectwo oycowskie / y powinnych bliskich / dla tego pytaymy śie obcych y dawnieyszych ludźi / á miedzy nimi Málachiaszá Proroká / mowiac: Quis putas puer iste erit? Alić Málachias dáie o nim świádectwo / że bedźie wielkim człowiekiem / bedźie bowiem posłány przed oblicznośćia Páńska iáko Anyoł iáki / áby náwrácał sercá zátwárdźiáłych synow Izráelskich do Páná Bogá / żeby ták byli posłusznymi Pánu iáko oycowie ich / y żeby lud wszytek był doskonáły w spráwiedliwośći ná przyśćie Messyaszowe. Bo ták Pan Bog do mnie mowił: Ecce ego mitto Angelum meum, qui parabit viam ante faciem meam. Et conuertet corda patrum in filios, & incredulos ad prudentiam iustorum, parare Domino plebem perfectam.

Oćiec zá Synem v práwá świadcsyć nie może.

Lucæ. 1. Matt. 11. Mar. 1. Malach. 4.

Był tedy Jan ś. wielki vrzedem swoim iáko Anyoł iáki / iż opowiádał táiemnice Páńskie ludowi Izráelskiemu / co iest vrząd Anyelski: iż oświećił ludźie ná rozumie / náuczáiac ich pokuty / y oznáymuiac im o przyśćiu Messyaszowym / co tylko sámym Anyołom rzecz iest przyzwoita. Był podobny Anyołom ieszcze y czystośćia żywotá; bo poświeconym bedac w żywoćie máćierzyńskim / żył iáko Anyoł iáki grzechu ná sobie żadnego niemáiac: á osobliwie ná ćielesność y pomyśleniem nie zezwaláiac / lubo w tákim ćiele iáko y inni ludźie. A czystość niezmázána sámym tylko Anyołom iest przyzwoita. Si differt homo pudicus & Angelus, differt non felicitate, mowi Bernat ś. sed virtute. Nam etsi illius castitas felicior, huius tamen fortior esse cognoscitur. Był ieszcze podobien Anyołowi Jan ś. y sámym sposobē żyćia / iáko mowi Chryzostom ś. Non tecto indiguit, nec lecto, non mensam vel aliquid huiusmodi requisiuit, sed Angelica quadam vitâ in carne mortali resplenduit.

Czemu Ian ś. był podobien Anyołom.

S. Bern. Epist. 42. S. Chrysost. Hō. 10. in Matth.

Był nákoniec podobny Anyołowi Jan ś. iż z dźiećińſtwá miedzy Anyołámi był wychowány / y Anyołow miał strożow y opiekunow swoich po śmierći Rodźicow swoich. Ták bowiem powiáda Nicephorus, iż gdy miał puł torá látá Jan ś. tedy Elżbietá mátká iego vćiekłá do iáskinie iedney ná puszczą / z nim vchodząc przed Herodem Krolem / ktory szukáiac Páná Chrystusá / kazał był máłe dźiatki zábiiáć / ktora tám czterdźieśći dni z synaczkiem swoim kryiac śie vmárłá / á wiádomośći Zácharyasz ś. o iey śmierći żadney nie miał. Dźiećie tedy máłe wźieli Anyołowie / iáko tego poświádcza y Cedrenus, y dáley záprowádźiwszy ná puszczą / wychowáli ie: aż przyszedł do rozumu zupełnego. An non ergo Angelus merito vocatur, sic inter Angelos à puero conuersatus, sic cast⁹, sic innocens, sic sanctitate eminens vt Angelus, mowi vczony Káznodźieia Marchantius, y przywodźi záraz o wielkiey świątobliwośći iego świádectwo ś. Piotrá Złotoustego / ktory ták o Janie ś. mowi: Ioannes schola virtutum, Magister vitæ, sanctitatis forma, virginitatis speculum, castitatis exemplum, Patrum via, peccatorum venia, fidei disciplina, maior homine, par Angelis, legis summa Euangelij statio, Apostolorum vox, silentium Prophetarum, lucerna mundi, metator Christi, totius medius Trinitatis.

Niceph. l. 1. c. 14

Cedren. in compendio. Histor.

Chrysolog. ser. 127.

A ieśliby kto ieszcze nie mogł pojąć wielkośći y świątobliwośći Janá ś. z stárych Prorokow / osobliwie Izáiaszá y Málachiaszá / niechże słucha świádectwá Ewángelistow śś. ktorzy wszyscy czterzey Janá ś. iednostáynie práwie wystawiáia / y żywot iego świątobliwy rownie iáko y náukę iego cudowną nam zálecáia. A osobliwie Jan ś. Ewángelistá / ktory zápátrzywszy śie ná Słowo ono przedwieczne Chrystusá Jezusá / ktorego był głosem Jan ś. Chrzćićiel / ták o nim nápisał: Fuit homo missus à Deo, cui nomen erat Ioānes, hic venit in testimoniū vt testimoniū phiberet de lumine, vt omnes crederēt per illū. A iż go

Zydźi rozumieli być Messyaszem / dla iego wielkiey świątobliwośći; dla tego przydáie Ewángelistás. Non erat ille lux. to iest iáko Augustyn ś. mowi: Non erat lux increata & omnium creatrix, sed erat lux creata & emanans ab increata.

S. Aug. in c.1. Ioann.

A sam Zbáwićiel o nim Zydom powiedźiał: Ille erat lucerna ardens & lucens, & voluistis ad horam exsultare in luce eius. Był powiáda Jan Chrzćićiel pochodnia iásna / y ná wysokim lichtarzu goráiąca / áby był vkazał wam te° qui mittendus erat, gorzał tedy wnętrzną miłośćią/ chcąc go wam wszytkim pokázáć / ábyśćie sie stáráli o zbáwienie: á świećił wam náuką y świątobliwymi cnotámi / áby był was swoim przykłádem do pokuty pobudźił. Aleśćie wy powiáda troche vćieszywszy sie z tey iego świátłośći / wzgárdźili nie tylko nim sámym / ále też y mną świátłośćią wászą wiekuistą / ktory iestem lux, via, veritas, & vita á powiedźieliśćie / że Dæmonium habet ktorym ná to przyszedł / ábym was był z niewoley czártowskiey wybáwił.

Matt.11.

Był tedy Jan ś. świátłośćią prowádząca do świátłośći wieczney / ktora zá nim nástępowáłá / iáko słońce zá iutrzenką z ráná. Był głosem słowá przedwiecznego / był przesłáńcem Krolá niebieskiego.

Lecz ieśliby sie ieszcze kto niekontentował świádectwem ludźi ták wielkich / kápłánow / Prorokow / y Ewángelistow świętych / niechayże spyta sámego Archányołá Gábryelá. Quis putas puer iste erit? ktoregoś ty národzenie opowiedźiał Zácháryaszowi Oycu iego w kośćiele / ná práwym boku ołtarzá stoiąc / y kiedy temu vwierzyć niechćiał coś o tym dźiećięćiu powiádał / tedyś go nátychmiast skarał niemotą. Prośimy ćię tedy Archánjele Boży / powiedz nam co to zá dźiećię tákie będźie Jan ś. ktory sie dźiśiá z niepłodnych y stárych rodźicow cudownie národźił: á my lubośmy zásłużyli ná niemotę / żeśmy kápłánowi Oycu iego y Prorokom wielkim / y sámym Ewángelistom nie wierzyli / prośimy ćię iednák ábyś nas nie karał / á powiedźiał zdánie swoie o tym dźiećięćiu / á my tobie iáko Anyołowi z niebá vwierzymy záraz. A Anyoł Páński krotkimi słowy odpráwuie nas / y mowi / więcey wam powiedźieć nie mogę / ieno to com niegdy powiedźiał oycu iego przy ofierze w kośćiele Sálomonowym. Hic magnus erit coram Domino, & replebitur Spiritu sancto, adhuc ex vtero Matris suæ.

Swiádectwo Anyelskie o świątobliwośći Ianá ś.

Co chcący dostátniey opisáć Petrus Damiani, ták o tym národzeniu Janá ś. powiedźiał. Non est, silentio trãseundum, quam solenni glorificatione pueri huius in hunc mũdum nunciatur ingressus. Adest Angelus Gabriel à superiori cælorum cardine Domini fortitudo, descendens stat à dextris altaris incensi. Nec quilibet Angelus, sed ille sublimior, qui B. Virgini nuntium attulit singulare, & electus est vt nunciaret militem, qui nuntiare debebat Regem.

Wielki tedy był Jan ś. z opowiedźienia rodźicom národzenia ie° przez tegoż Archányołá Gábryelá / ktory y Zbáwićielá nászego poczęćie Pánnie Naświętszey zwiástował. Wielki z rozsądku Archányelskiego / ktory powiedźiał o nim / że Magnus erit corã Domino. Wielki z pokory swoiey / że gdy go miano zá Messyaszá / nie przypisował sobie tego czym nie był / ále iáwnie wyznał / iż non sum ego Christus, ále tylko Vox clamantis in deserto. Bo Chrystus będźie táki / iż ia Non sum dignus corrigiam calceamenti soluere illius. Wielkim był y z tąd / iż był od Páná electus, sanctificatus, & consecratus vt Propheta & plusquam Propheta, vt Præcursor & Baptista, vt vox & Præco, vt amicus sponsi, & sponsæ Paranymphus. Wielki był y z tąd / iż imię iego pierwey było nápisáne w niebie / niżeli ná tablicżce od oycá ná źiemi / ; pierwey miánowáne od Anyołá / niżeli opowiedźiáne sąśiádom od rodźicow. Wielki nákoniec y z tąd / quia Virgo fuit, & Martyr, & Doctor.

Iacobus Marchã ser. de S. Ioanne.

Nákoniec ieśliby sie nam zdáłá być máła świątobliwość Janá ś. z świádectwá ludzkiego y Anyelskiego / spytaymyż tedy sámego Syná Bożego o niego / ktory omylić sie ná rozsądku

ſwoim nie może/ bo ieſt Mądrość nawyżſza: y nie może nikogo oſzukáć/ bo ieſt Prawdá przedwieczna. Pánie/ quis putas puer iſte erit? A vſłyſzyćie iáko wam Káncler, iego Mattheuſz ś. odpowie. Inter natos mulierum non ſurrexit maior Ioanne Baptiſta. Oto iuż świádectwo nád świádectwámi ſámego Bogá vſty powiedźiáne. To chwałá nád chwałámi być od Stworce niebá y źiemie pochwalony. To godność nád godnośćiámi mieć nie tylko Prorokow/ Kápłanow y Anyołow naywyżſzych o ſobie dobre rozumienie/ ále od ſámego Syná Bożego rozſądek y zálecenie wyſokie/ ktory gdy kogo pochwali/ záraz y błogoſłáwionym czyni/ y dźiedźicem kroleſtwá niebieſkiego. A ták gdy pochwalił Piotrá/ Beatus es Simon Bariona, vczynił go záraz Kiążęćiem Apoſtolſkim. Gdy pochwalił Nátháńielá/ Ecce verus Iſraelita in quo dolus non eſt, vczynił go Vczniem ſwoim. Gdy pochwalił Setniká y Mágdálenę/ záprowádźił ich do kroleſtwá ſwoiego. Tákże gdy y Janá ś. pochwalił/

Matt. 11.

Swiádectwo ſámego Chryſtuſa P. o Ianie ś.

pokazał wielkość świątobliwośći iego/ naprzod z ſtátecznego ánimuſzu/ iż nie ieſt trzćiná chwiiąca ſie od wiátru. Potym z mądrośći iego wyſokiey/ iż ieſt więkſzym niżeli Prorokiem. Nád to z oſtrośći żywotá/ iż go poſłał przed ſobą iáko Anyołá iákiego w ćiele śmiertelnym. Nákoniec z przepowiádánia pokuty/ y ogłaſzánia przyśćia ſwoiego. Co vważáiąc Ambrożi świety to krotkie Elogium o nim nápiſał. Præcellit cunctis Ioannes, eminet vniuerſis, antecellit Prophetas, ſupergreditur Patriarchas, & quisquis ex muliere eſt, inferior eſt Ioanne. Czego potwierdzáiąc ś. Theodorus Studita, te słowá idąc zá zdániem ábo deklárácyą Páná Chryſtuſową powiedźiał. Et Prophetis, & Apoſtolis, & alijs omnibus reuera prior eſt Magnus Præcurſor: illis quidem vt ſequens, his verò vt præcedens.

S. Ambr. ſer. de S. Ioann.

Ale obaczmy ieſzcze/ iáko y z śmierći ſámey pokazał ſie być wielkim/ y nie porownánym miedzy wybránymi Páńſkimi/ ktorzy zá imie iego święte/ y zá prawdę pomárli.

Wtora Część

O wielkim świádectwie świątobliwośći Ianá z śmierći iego.

Iákim ſie głoſem być náżwał Ian ś.

Wielkie wprawdźie świádectwá zebráliſmy o świątobliwośći Janá ś. y od wielkich osob wydáne/ iednákże ktorych on dla pokory ſwoiey niechćiał ná tytułách ſwoich piſáć/ y pyſznić ſie z nimi. Ale z pokory wrodzoney ſwoiey to tylko ſámo o ſobie powiádał/ iż ia ieſtem Vox clamantis in deſerto. Głos wyſoki mowi Bázyli ś. y przenikáiący ſercá/ nam multi conuertebantur confitentes actus ſuos, & petentes baptiſmum in ſignum pœnitentiæ. Głos śmiały y ſtáteczny/ gániący iáwnie grzechy Krolow y Kśiążąt naywyżſzych/ Pháryzeuſzow y w piśmie vczonych Doktorow/ żołnierzow y dworzan/ y wſzytkiego ludu poſpolitego. Gánił ten głos wydźierſtwá żołnierſkie/ oſzukánia kupieckie/ obłudę kápłánow/ y zdrády vczonych w piśmie/ zowiąc ich Genimina viperarum. Gánił pochlebſtwá dworſkie/ chytrośći polityckie/ roſkoſzy krolewſkie/ mowiąc nieuſtrászonym ſercem Herodowi. Nō licet tibi habere vxorem fratris tui. Pámiętał ten ná náukę Eccleſiáſteſowá. Pro iuſtitia certa & agonizare vſque ad mortem. Trzymał ſie ten przykłádu Dawidowego/ ktory powiá-

Lucæ 3.

Eccleſ. 4.

dał o ſobie przed Pánem Bogiem/ mowiąc. Loquebar de teſtimonijs tuis in conſpectu Regum, & non confundebar.

Ale że ludźie/ dilexerunt magis tenebras quam lucem, y dla prawdy do więźienia go naprzod wrzućili/ á potym ná śmierć ſkazáli; tym bárźiey ieſzcze náukà iego y świątobliwość záktwitnełá w Kośćiele Chryſtuſowym/ y roświećiłá ſie iáko pochodnia gorąca. Ardens in ſeipſo auſteritate cõuerſationis erga Chriſtum intimo feruore deuotionis, erga peccantes conſtantia liberæ increpationis. Lucens exemplo, digito, verbo, mowi Bernat ś.

S. Bern. de S. Ioann.

Zá dźiwnym tedy rozſądkiem Boſkim/ táki Prorok wielki/ táki kaznodźieiá możny/ ná żądánie ſkoczki iedney Herodyády wywiedźiony ná plác/ gárdło ſwoie położył. Et Ioannes virtutis omnis ſpeculum, ſanctitatis norma, pudicitiæ exemplum, Angelus conuerſatione, incæſtis datur, traditur adulteræ, addicitur ſaltatrici ita, vt vitium videatur triumphare de virtute, libido de caſtitate, impietas de innocentia & pietate. A to dla tego/ áby ſie ſpełniło co Ian ś. o ſobie powiedźiał/ gdy go pytano ieśli on ieſt Chryſtuſem/ iż práwi nie ieſtem. Nam illum oportet creſcere, me autem minui. A ták Ian ś. Nutu prouidẽtiæ diuinæ cuncta admirabili ordine diſpenſantis, minutus eſt in capite, Auguſtyn ś. Chriſtus vero creuit in Cruce.

Iac obus Marchã. ser. de S. Ioann.

S. Aug. ser. 10. in nouis sermon.

Swiádoma ieſt wam gadká oná pokoiowych pácholąt Krolá Dáryuſzá/ ktorzy po bánkiećie Krolewſkim/ ná ktorym wielkim koſztem częſtowano wſzyſtkie Pány Kroleſtwá Medſkiego y Perſkiego/ gdy ſie przeſypiał/ pytáli ſie miedzy ſobą/ coby też było namocniey ſzego ná świećie. A ieden z nich powiedźiał/ iż Forte eſt vinum. A drugi powiedźiał/ Fortior eſt Rex. Trzeći záſie Fortiores ſunt mulieres: ſuper omnia autem vincit veritas.

1. Ezdr. 3 & 4.

Pierwſzy ſwoiey propozycyey probował/ iż wino rozum odeymuie ták Krolowi/ iáko y żebrakowi/ y czyni go głupim y niewolnikiem ſwoim/ iż nie to muſi mowić co rozumie/ ále to co mu chmiel każe. Do tego/ wino czyni káżdego beſpiecznym y śmiáłym/ iż gdy ſie vpiie/ nie pátrzy ná żadne niebeſpieczeńſtwá/ idźie oślep ná śmierć: nie zátái by naywiękſzego ſekretu w ſercu: zápomni by naywiękſzych kłopotow: vśnie ná żadne przygody nie pomniąc/ y rozumie ſie być ták bogátym/ ták wolnym/ ták mądrym y możnym/ iż z nim nikt porownáć nie może.

Co piiáńſtwo wludźiách ſpráwuie.

Drugi probował potęgi Krolewſkiey tymi rácyámi/ iż Krol morzu y źiemi roſkázuie/ gory rozkopuie/ mury y wieże obala/ miáſtá znośi. A kiedy rzecze tego zábiy/ zábity bywa záraz; kogo każe záchowáć/ żyie weſoło. Gdy każe co budowáć/ nátychmiaſt buduią/ każe co rozwálić/ w mgnieniu oká ſpráwią. Iednym słowem cokolwiek rzecze/ wſzytko ſie według woli iego ſtánie.

Co możność Krolewſka ſpráwuie.

Trzeći o białychgłowách y prawdźie mowiąc/ powiedźiał/ iż białegłowy y Krolom roſkázuią/ y namożnieyſzych bohátyrow áffektom pánuią. Widźiałem ia/ práwi/ gdy raz nałożnicá Krolewſka zdięłá mu z głowy Koronę/ á ná ſię ią włożyłá/ á Krol iey o to nie śmiał słowá rzec/ ále owſzẽ gdy ſię oná śmiáłá/ Krol ſie też vśmiechał/ gdy ſie oná rozgniewáłá/ Krol ią przepraſzał; á oná go ieſzcze biłá dłonią w gębę. Iednák że práwi: Fortior omnibus veritas. Czemu? temu/ Omnis terra inuocat veritatem, cælum etiam eam benedicit, & non eſt cum ea quicquam iniquum. Vinum iniquum, iniquus Rex, iniquæ mulieres, & filij hominum, ac opera eorum, Veritas manet & inualeſcit in æternum, & viuit, & obtinet in ſæcula ſæculorum. Benedictus Deus veritatis.

Co białych głow kochánie.

Letz prawdá náde wſzytko namocnieyſza.

Dobrze tedy wſzyſcy ći trzey młodźieńcy mowili/ iákoż y po bánkiećie Herodowym/ wſzytkie te ich przypowieśći w mieśćie Ierozolimſkim przy śmierći Ianá ś. Chrzćićielá wypełniły ſie. Bo naprzod widźiemy iáko ieſt mocne wino/ ktore Krolowi Herodowi rozum odięło ſkoro nim ſobie podpił/ iż iedney ſkoczce zá iey taniec połowicę Kroleſtwá ſwoiego ofiárował. Pete à me quoduis, licet dimidium regni mei.

Matt. capite. 6.

Po-

Potym widźimy iáko ieſt mocny Krol / ktory w ſłowie iednym śmierć y żywot poddánych ſwoich zámyka / tákże y ná Poſłáńcá Páńſkiego więkſzego niż Proroká ktorego / ále práwie Anyołom ſię rownáiącego rękę ſwoię podnioſł/ & omiſſo ſpiculatore iuſſit amputari caput Ioannis in carcere.

Widźimy do tego / iż mocnieyſze ſą białegłowy nád Krole / bo ich ſłucháć muſzą y w nieſpráwiedliwych rzeczách dla tego że ſercu ich pánuią. A to iedná wſzetecznicá Herodyádá mądremu Krolowi według świátá iáko go wyſoce Ioſephus w piſmách ſwoich zálecá/ roſkazáłá áby człowieká ś. niewinnego / záraz ná iey ſkinienie zábić roſkazał. Volo vt protinus des mihi in diſco caput Ioannis Baptiſtæ. Powiáda Ewángeliſtá Márek ś. iż Krol Herod ſciens eum virum iuſtum & ſanctum, libenter eum audiebat: y bárzo ſię fráſował/ że przyśiągł to vczynić o coby go proſiłá / gdy vſłyſzał á oná go prośi o głowę Jana ś. á przećie widząc ták niesłuſzną iey prośbę y ſzkodliwą ſumnieniu ſwoiemu nie mogł ſię miłośći nieporządney odiąć / y pánowániu wſzeteczney białeygłowy nád ſobą. Attulit caput eius in diſco, & dedit illud puellæ. Czemuż to vczynił / powiáda Ewángeliſtá ś. Noluit eam contriſtare. A dla táńcu iedney białeygłowy ab adulteris iuſtus occiditur, mowi Ambrożym ś. & à reis in iudicem capitalis ſceleris pœna conuertitur.

S. Amb. de virg. libro 3

Iáko Ian ś. prawdę mowił y dla niey gárdło ſwoie położył.

A nádewſzytko pokazáłá ſię być námocnieyſzą prawdá. Super omnia veritas, ktorey Jan ś. nie przeſtawał opowiádáć / y ná puſzczy y w mieśćie: mowił ią y ná páłacu Krolewſkim / y w więźieniu będąc. Nie zląkł ſię białogłowſkiey nieprawośći / áni ſzáleńſtwá Krolewſkiego / nie vſtąpił ſzáloney rádźie piiáney / ſzedł śmiele ná śmierć / á mowił: Non licet tibi habere vxorem fratris tui. Bał ſię tey prawdy niezbożny Krol / y po śmierći Janá ś. y gdy vſłyſzał iż Vczniowie Páńſcy cudá wielkie czynili / chorych vzdrawiáli / y diabelſtwá wyrzucáli. Dicebat, quia Ioannes Baptiſta reſurrexit à mortuis, quem ego decollaui.

Marc. 6.

Błogoſłáwiony tedy Pan Bog ktory ieſt ſam prawdą nieodmienną / y ktory prawdę w ſługách ſwoich pomnaża. Benedictus Deus veritatis, benedictus & Præco veritatis: ktorego ſię złośliwy Krol y po śmierći lękał. Trzymał w ręku głowę iego / á bał ſię iezyká / by nań y ná miśie leżąca głowá nie záwołáłá: Os aureum illud exangue, cuius ſententiam ferre non poteras, conticeſcit: mowi Ambrożyś. & adhuc timetur.

S. Ambr. ibidem.

Było ſię bowiem czego bać Chrześciánie moi / bo to głowá byłá ktora y teraz viuit & inualeſcit: bo to iezyk był ktory ták wiele iezykow dla prawdziwey náuki ſwoiey potomnym wiekom ieſt zálecony. Pokazáli wielkość Janá ś. Chrzćićielá / y iego świątobliwośći Prorocy ſtározakońi y Kápłáni/ pokazał Archányoł Gábryel z niebá poſłány. Pokazał ſam Chryſtus prawdá naywyżſza / & Sanctus Sanctorum. Nie zámilczeli y Ewángeliſtowie śś. wſzyſcy: nie zámilczeli y ſámi nieprzyiaćiele iego / ktorzy ſię go y po śmierći bali / by zmartwychwſtawſzy znowu nie wołał ná grzechy ich ſproſne. Qui vtiq; ſalutem eorum quærebat, mowi Auguſtyn ś.

S. Aug. ſer. 10. in nouis ſermon.

Prośmyż go tedy o przyczynę do Zbáwićielá náſzego / ná ktorego przyſzćie pierwſze ná świát / iáko ſię ſam rozrádował w żywoćie máćierzyńſkim/ y wſzytkiey okolicy ſwoich pokrewnych národzeniem ſwoim rádość y weſele ſpráwił. Ták gdy powtore przyidźie Pan náſz ſądźić żywe y vmárłe/ áby nam przyczyną ſwoią ziednał rádość ſerdeczną / żebyſmy mu mogli zábieżeć ná drogę z rádośćią / y chwalić go w kroleſtwie iego ś. ze wſzytkimi wybránymi cum lætitia & exultatione ná wieki wiekow / Amen.

KAZANIE TRZECIE

O cudownym Imieniu Janá S.

Ioannes eſt nomen eius. *Joan.* 1.

AMbroży ś. piſząc Kazánie ſwoie ná dźień Janá świetego Chrzćićielá / powiáda o ſobie ták/iż wolałbym milczeć / niżeli moie nieudolność pokázáć świátu / nie ták godnie mowiąc o tym Przeſtáńcu Páńſkim / iáko on v Páná Bogá ſobie záſłużył. Sancti Ioannis Baptiſtæ natalem hodie proſecuturus tacere vellem, & laborem,atq; imperitiam meam ſilentio cöercere. Ale poyżrzawſzy tylko ná ſámo imie iego / ták zacne / ták miłe / y ták cudowne iáko w ſobie brzmi; wſtrzymáć ſie nie moge / ábym o nim nie miał czego wiernym Páńſkim ná poćieche powiedźieć. Sed enim ipſa vis nominis minimè me ſilere permittit, quæ reddit muto vocem, Patri pietatem, populo Sacerdotem.

S. Ambr. ſer. 65.

To ábowiem Jmie Ioannes, iáko wykłáda Hieronim ś. y Venerabilis Bedá / ſignificat Dei gratiam, y ma w ſobie táką moc / iż iáko predko było przy miánowinách dźiećiećiu nowo národzonemu dáne / záraz wſzytkę okolice / y pokrewnych vweſeliło: rozwiezuiąc vſtá oycu niememu / y nieużytecznego Kápłáná przywrácáiąc Kośćiołowi ná vſługe ludowi wſzytkiemu. Vczyniło y podźiwienie záraz wſzytkim / iż to imie iego było miánowáne oycu pierwey / niżeli ſie począł w żywoćie mátki ſwoiey / á miánowáne nie w domu/áni ná polu/ ále w Kośćiele przy oddawániu ofiar od Archányołá Gábryelá ſtans à dextris altaris incenſi. czego żadnemu z Oycow świetych ſtárego Zakonu / nie tylko widźieć / ále áni ſłyſzeć nie tráfiło ſie. Záczym poſzło / iż wſzyſcy pátrząc ná dźiećie ono / lubo ták miłe / y ták wdźieczne / y ták piekne imie máiące / báli ſie go iáko Anyołá iákiego; áby ſnadź mowić ieſzcze nieumieiąc / ſámym milczeniem y prezencyą ſwoią w kolebce leżąc / nie ſtrofowáło niepráwośći ich y obłudy. Bo ácz wſzytkie dźiatki máłe / á zwłaſzczá niemowiątká habent puritatem in actu, humilitatem in affectu, idoneitatem in profectu, & pulchritudinem in aſpectu: oſobliwym iednák ſpoſobem we wſzytkim tym celowal niewiniątká wſzytkie Jan ś. Chrzćićiel / o ktorym Ewángelia powiedźiáłá: Factum eſt verbũ Domini ſuper Ioannem Zachariæ filiũ in deſerto, ktory miedzy Anyoły świetymi z dźiećińſtwá ná puſzczy wychował ſie / máiąc według imienia ſwoiego wielką łáſkę ſobie od Páná Bogá dáną. Abowiem antequam eſſet natus, Deus apertè tradidit illi gratiæ myſterium, gratiæ theſauros apud eum depoſuit.

Co znáczy imie Janá świetego.

Antipat. de S. Ioã apud Metaph.

Ná dźiśieyſzym tedy Kazániu vważáiąc to imie Ioannes, co ſie znáczy łáſká Boża / tym trzemá rzeczom przypátrowáć ſie bedźiemy: Pierwſza / czemu ſie ludźie dźiwowáli Janowi ś. kiedy ſie národźił / pytáiąc ſie: Quis putas puer iſte erit? Druga / czemu ſie rádowáli przy národzeniu iego / iáko Anyoł powiedźiał národzenie iego oznáymuiąc: Et multi in natiuitate eius gaudebunt. A trzećia y oſtátnia / czemu ſie go Zydźi báli / kiedy ich nápominał do pokuty; á náwet y ſam oćiec złakł ſie bárzo / gdy mu Anyoł powiedźiał / iż mu ſie táki ſyn miał národźić / qui multos filiorum Iſrael conuerteret ad Dominum Deum ipſorum. Bo ták Ewángelia powiáda / iż timor irruit ſuper eum.

A to zá pomocą y dárē Duchá ś. ktory Janá ś. ieszcze w żywoćie máćierzyńskim poświećić ná Káznodźieystwo raczył: ktorego świątobliwość y opowiádánie Messyaszá S. Petrus Damiani Kazániem swoim nam chcąc zálećić / tákich słow ná obmowę swoie záżywa: Et licet hic sermonis aurei nō rutilet pulchritudo, tentabimus tamen rerum veritatem qualicumq; stylo præstringere. A pogotowiu my niegodni / y setney cząstki wymowy tego Biskupá ś. nie máiący / gdy sámi z siebie niczym śie szczyćić nie możemy / od Duchá ś. pomocy ná wypowiedzenie świątobliwośći Janá ś. szukáć mamy. Veni Sancte Spiritus, & emitte cælitus, lucis tuæ radium.

PIERWSZA CZĘSC

Czemu śię dźiwowáli wszyscy okoliczni sąśiedźi y pokrewni Ianowi świętemu gdy śię národźił.

Odpráwuiemy dźiśia národzenie dźiećięćia iednego / ktore Ewángelistá Jan ś. názwał człowiekiem / á człowiekiem nie prostym / ále od sámego Bogá postánym / y názwánym przez Proroká Maláchiaszá Anyołem nie człowiekiem. Ecce ego mitto Angelum meum. (Malach. 3.) Czemuż go tedy Jan ś. zowie człowiekiem. Fuit homo missus à Deo, (Ioann. 1.) ponieważ go sámá mądrość niebieska názwáłá Anyołem? Odpowiádáią Doktorowie święći / dla tego go Ewángelistá ś. zowie człowiekiem / iż śie vrodźił iáko człowiek / y żył ná świećie iáko y drudzy ludźie / iedząc y piiąc / y potym vmárł / śćiętym będąc od Herodá / iáko człowiek krew z śiebie wylawszy / iáko y z drugich ludźi krew ćiecze kiedy ich zábiiáią / ábo im rány zádáią. A zás Anyołem go Prorok názwał / iż tu żyiąc vrząd miał odpráwowáć Anyelski / opowiádáć przyszćie Páná Zbáwićielowe ná ten świát, y oświecáiąc ludźie náuką niebieską / co iest sámych Anyołow dźiełó.

A z tąd Augustyn ś. o nim mowi. Tantus homo debuit testimonium perhibere de illo. (S. Aug. Epist. 12 ad Hono. cap. 3.) To iest / táki człowiek miał świádectwo powiádáć o Zbáwićielu nászym / ktoryby śie y godnośćią y żywotem swoim rownał Anyołom / á miedzy ludźmi nie miał sobie rownego nikogo. A ták Ambrozy ś. o nim mowi. Inimitabilis erat conuersatio eius. A Chryzostom ś. ták powiedźiał / że Sic in terris quasi in cælo versabatur. (S. Chrys. Hom. 38 in Matth.) Przetoż nie dźiw że przy obrzezowániach dźiećięćiá tákiego / zgromádzeni powinni y obcy / pytáli śie pátrząc ná twarz iego y Phisiognomią czołá. Quis putas puer iste erit? mieli bowiem tego przyczyn słusznych śiłá.

Pierwsza / iż národzenie iego było oycu Zácháryaszowi od Anyołá opowiedźiáne. Vxor tua Elizabeth pariet tibi filium.

Druga / że śie národźił z rodźicow niepłodnych y iuż podeszłych w lećiech dobrze. Quod esset Elizabeth sterilis & ambo processissent in diebus suis. (Lucæ 1.)

Trzećia / iż mu imię dano z niebá / przez tegoż Anyołá miánowáne. Et vocabis nomen eius Ioannem.

Czwarta / iż w żywoćie ieszcze máćierzyńskim będąc / nápełniony był Duchem ś.: y wiádomośćią rzeczy niebieskich. Et Spiriu sancto replebitur adhuc ex vtero matris suæ.

Piąta / iż opowiedźiano iáko weso-

ie miály być Chrzciny iego. Et erit gaudium tibi & exultatio, & multi in natiuitate eius gaudebunt.

Szósta/ iż ſie cudo wielkie przy iego národzeniu ſtáło/ że oćiec iego Zácháryaſz niemy przemowił/ ktory był skárány od Anyołá niemotą/ iż nie chćiał mu wierzyć/ kiedy mu opowiádał w kośćiele przy ofierze národzenie Syná tákiego/ ktory miał być Magnus coram Domino.

Siodma/ iż opiſano było żywot wſzytek tego dźiećięćia/ jákim człowiekiem miał być/ pierwey niżeli ſie ieſzcze ná świát národźił. Vinum & ſiceram non bibet. Multos filiorum Iſrael conuertet ad Dominum Deum ipſorum. Et ipſe præcedet ante illum in Spiritu & veritate Eliæ. Będźie powiáda żywotá oſtrego/ á iáko Ambroży ś. mowi/ będźie Magiſter abſtinentiæ. Będźie káznodźieiá wielki/ y ták w mowie ſwoiey ſkuteczny y groźny iáko Heliaſz Prorok/ vt conuertat corda patrum in filios, & incredulos ad prudentiam iuſtorum. Będźie Przeſłáńcem Páńſkim/ gotuiąc drogę ná przyśćie iego/ gdyż ná to poſłánym będźie/ Parare Domino plebem perfectam. A dla tego/ præcedet prædicatione, præcedet morte, præcedet deſcenſione ad limbum, gdźie Oycom śś. nowinę weſołą przynieśie o przyśćiu pożądánego Meſſyaſzá/ oznáymuiąc im/ iż iuż záczął opowiádáć Ewángelią ſwoię/ y prácowáć około zbáwienia ludzkiego.

Oſtátnia rácya ieſt/ dla ktorey ſie zgromádzeni ná miánowiny Janá ś ſąśiedźi y pokrewni pytáli miedzy ſobą/ Quis putas puer iſte erit? iż widźieli iáko Oćiec iego Zácháryaſz przy oczách ich zoſtał Prorokiem/ y chwalił Páná Bogá dźiwne rzeczy o zbáwieniu narodu ludzkiego powiádáiąc. Et Zacharias pater eius repletus eſt Spiritu ſancto, & prophetauit, dicens. Benedictus Dominus Deus Iſrael, quia viſitauit & fecit redemptionem plebis ſuæ.

Przypátruiąc ſie tedy Phiſiognomiey tego dźiećięćiá Chryzoſtom ś. dźiwuie ſie bárzo co to było/ iż gdy Zácháryaſz oćiec iego/ według powinnośći ſwoiey kápłáńſkiey/ modlił ſie zá wſzytek lud/ y zá grzechy ich ofiáry oddawał Pánu Bogu/ álić mu ná ten czás Anyoł mowi: Nie boy ſie/ wyſłuchána ieſt modlitwá twoiá/ átoć żoná Elżbietá powije ſyná. Ille pro populo rogabat & pro delictis veniam ſuis conſeruis implorabat, & Angelus dicit. Noli timere. Wżdyć on nie o ſyná Páná Bogá prośił/ ále o odpuſzczenie grzechow wſzytkiemu ludowi/ czemuż mu tedy Anyoł mowi. Elizabeth vxor tua pariet tibi filium. Powiáda Chryzoſtom ś. że dobrze ſie ták ſtáło/ iż gdy Zácháryaſz prośił Páná Bogá o odpuſzczenie grzechow ludowi Izráelſkiemu/ Anyoł mu powiáda wyſłuchána ieſt modlitwá twoiá. Atoć Pan Bog da Syná/ ktory prædicabit pœnitentiam in remiſſionem peccatorum, ktory præcedet ante illum, co ma władzą grzechy odpuſzczáć/ y ktory pálcem vkaże tego báránká ktory gładźi grzechy świátá wſzytkiego. Vide quam rectè conſequutus eſt, cum pro peccatis rogaret populi, naſci debere ex eo filium, qui clamaret Ecce Agnus Dei, ecce qui tollit peccata mundi.

S. Chryſ Hom. 2. de incōprehenſibili Dei natura.

Słuſznie tedy dźiwowáli ſie Zydowie dźiećięćiu temu/ y pytáli ſie miedzy ſobą. Quis putas puer iſte erit? Abowiem to dźiećię było Euangelij ſacra ianua, metaque legis, iáko mowi święty Paulinus: Było to dźiećię Lucerna ardēs & lucens, iáko o nim ſam Zbáwićiel powiedźieć raczył. Było to dźiećię Præco verbi, Paranimph⁹ ſpōſi, lucerna Chriſti iáko Doktorowie śś. tłumácząc owe słowá Dawidowe. Paraui lucernā Chriſto meo, o nim powiádáią Było to dźiećię Lucifer matutin⁹, Solis præcurſor, iáko Anáſtázyus ś. Oycá ie° proroctwo ono. Et tu puer Propheta Altiſſimi vocaberis, præibis enim ante faciē Domini parare vias eius, vważáiąc mowi. Było to dźiećię nákoniec/ większe niżeli ktory z Prorokow/ iáko Chryſtus Pan o nim ſam powiedźiał. Pluſquam Propheta, bo Páná y w żywoćie máćierzyńſkim będąc ſkokiem ſwoim pokazał mátce/ y potym ręką vkazał świátowi wſzytkiemu ochrzćiwſzy go w Jordanie. Dobrze tedy o nim Venerabilis Beda powiedźiał. Prophetæ miniſterium eſt

S. Paulin carm. de Natal. S. Felicis.

Lucæ 2.

S. Cyrill Alexandrin. S. Chryſoſ S. Auguſ

S. Anaſt. l. 4. Anagogicarum contemplationum.

 ven-

Beda Hõ in Dom. 3. Aduẽ.

ventura dicere, non etiã demonstrare, Ioannes ergo plusquã Propheta est, quia eũ, quem præcurrẽdo prophetauerat, etiã ostẽdendo nunciabat. Nie co rzeczy tedy vczynili/ że sie iego ták cudownemu národzeniu dźiwowáli Zydowie/ y pytáli. Quis putas puer iste erit? Ale czemu podźiwiwßy sie troche z iego národzenia ták cudowne°/ rádowali potỹ/ krotko vważmy.

Wtora Częsc

Czemu się ták pokrewni, iáko y obcy, z národzenia Iana S. Chrzćićielá rádowáli.

Czemu Anyol vkazał się Zácharyaszowi na prawym rogu oltarzá.

Gdy sie przypátruiemy zwiástowániu Janá ś. Chrzćićielá/ y vważamy pilno/ czemu Anyoł vkazał sie Oycu iego Zácharyaszowi. Stans à dextris altaris incensi Przyczyny inßey nie znáyduiemy ieno te/ iż w kośćiele Chrystusowym miano Ewángelią czytáć ná prawym rogu ołtarzá/ á ná lewym Epistoły/ ktorych naywiecey czytamy z Prorokow. Prorocy tedy opowiádáli przyßcie Messyaszowe zdáleká/ y dla tego ná lewą stronę są odłożeni/ á Jan ś. że miał národźiwßy sie iść przed Messyaßem vkázuiąc go ludźiom pálcem/ y ochrzćić go reką swoią w Jordanie/ dla tego nie ná lewey stronie przy Prorokach Anyoł stánął/ ále ná prawey przy Ewángeliey/ ktora w krotkim czáśie Chrystus Pan miał záczać opowiádáć/ gdźie też w Ewángeliey y Janá ś. dźieiá miáły być wpisane. Przetoż ták skoro porodźiłá Elżbietá Janá ś. Et audierunt vicini, & cognati eius, quia magnificauit Dominus misericordiam suã cum illa, & congratulabantur ei.

Czemu się pokrewni y sąsiedzi rádowáli z národzenia Ianá ś.

Pierwßa tedy tá byłá przyczyná rádośći wßytkich sąśiádow y pokrewnych Janá ś. iż niepłodna matká iego w stárośći swoiey otrzymáłá miłośierdźie od Páná/ że ią od sromoty y przeklectwá niepłodnośći vwolnił/ gdyż według Zakonu Moyżeßowego/ przekleta byłá táka káżda białagłowá/ ktora dźiatek nie rodźiłá. A że Elżbiećie ś. národźił sie syn Jan ś. nie tylko z niepłodne° żywotá/ ále co cudowniey/ ßa ießcze w leciech iuż podeßłych/ dla tego tym ießcze bárźiey ćießyli sie wßyscy & congratulantur ei. Ktora ták o sobie mowiłá dźiękuiąc im zá powinßowánie. Ráduyćie sie proße z mną wßyscy Quia sic fecit mihi Dominus in diebus quibus respexit auferre opprobrium meũ inter homines.

Druga przyczyná rádośći przy národzeniu Janá ś. byłá/ iż sie národźił táki syn/ ktory miał być Magnus corã Domino. To iest/ iáko ś. Chryzostom mowi/ ktory postepkámi swoimi/ y świątobliwośćią był Cælo ipso clarior & Prophetis celsior.

Coż zá postepki iego były/ co zá żywot? Zywot był ostry/ ták w odźieniu/ iáko y w iedzeniu/ iáko też y w pićiu; iáko z nim żaden z stárych Prorokow nie zrownał. Máttheuß ś. powiáda o nim Ipse autẽ Ioannes habebat vestimentũ de pilis camelorũ, & zonã pelliceam circa lumbos suos: esca autem eius erat locustæ & mel siluestre. A napoy zás iáki/ wodá z krynice bo ták Anyoł o nim powiedźiał/ vinũ & siceram non bibet. *Matt. 3.*

Zás co zá świątobliwość/ y co zá postepki iego były powiedźiał Łukaß ś. iednym słowem Spiritu sancto replebitur adhuc ex vtero matris suæ. A kto iest poświeconym od Duchá ś. ießcze w żywoćie máćierzyńskim/ táki grzechu mieć ná sobie nie może/ ále drugich ießcze grzechy strofuie. A ták o nim piße Mátthеuß ś. Venit Ioannes Baptista prædicans in deserto *Lucæ. 1.* *Matt. 3.*

Iudeæ, & dicens, Pœnitentiam agite, appropinquauit enim regnum cælorum.

A dla tego to Bernat ś. wynosząc świątobliwość Janá ś. zowie go świętych Páńskich ozdobą/ á spráwiedliwych wszytkich pochwałą. Sanctorum splendor, Iustorum lætitia. Abowiem nam tego vkazał/ o ktorym Bog Oćiec niebieski dawno był przez Dawidá Proroká powiedźiał. In splendoribus Sanctorum, ex vtero, ante luciferum genui te. A iáko Żydowski text ma In decoribus sanctitatis, ktorego y Páweł ś. nie zowie ináczey ieno Splendor Patris. Wypełnił y spráwiedliwośći drogi wszytkie Jan świety/ dla ktorych názwány iest Iustorum lætitia, gdyż przy nim ostał się iáko mowi Bernat ś. Omnis iustitiæ principatus, gdy káżdego náuczał iáko sie kto miał záchowáć w stanie swoim. Pospolstwu mowił. Qui habet duas tunicas, det non habenti: & qui habet escas, similiter faciat. Liczemiernikom powiedźiał. Nihil amplius/ quam quod constitutum est vobis, faciatis. Zołnierzom dał náukę. Neminem concutiatis neque calumniam faciatis, & contenti estote stipendijs vestris. Krolá Herodá strofował z cudzołostwá iego/ mowiąc. Non licet tibi habere vxorem fratris tui. A wszytkich oraz do pokuty nápominał/ aby dość czynili spráwiedliwośći Boskiey zá grzechy swoie. Pœnitétiam agite, appropinquauit enim regnum cœlorum. Siebie też nisko położył/ gdy go zá Messyaszá miano/ powiádáiąc/ iż non sum ego Christus, ále tylko Vox clamantis in deserto. A kto w spráwiedliwośći sie kocha y oney ze wszech miar przestrzega/ tákowy/ mowi Arystoteles/ iest Splendidior cunctis astris.

S. Bern. in priuil. Io. Bapt.

Lucæ. 3.

Mar. 6.

Matt. 3.

Ioann. 1.

Trzećia przyczyná rádośći przy národzeniu Janá ś. iż oćiec iego niemy Záchárya sz/ nie tylko przemowił przy ták wielu onych gośći zgromádzonych ze wszytkiey okolice/ ále też y Prorokiem został/ iáko świadczy Łukasz ś. Apertum est autem illicò os eius, & lingua eius, & loquebatur benedicens Deum.

Czwarta y ostátnia przyczyná rádośći przy národzeniu Janá ś. iż mu z niebá dano imie tákie/ ktore w nim znáczyło zákrytą łáskę Bożą/ ták hoynie mu dáną/ iż nią wszytkie Pátryarchy/ Proroki/ y Kápłany stárego Zakonu przechodźił. Dla tegoż o nim sam Zbáwićiel powiedźiał: Non surrexit maior Ioanne Baptista. Co ś. Hiláryus vważáiąc/ ták o nim w Kazániu swoim nápisał: Hic itaq; in tantum luce sánctitatis effulsit, vt non tam Christi nuntius putaretur esse, quã Christus.

Hilar. A relaten. Hom. 1. de S. Ioann.

Ludźie że są śmiertelni/ tedy szukáią sposobow iákoby imie swoie vczynili wiekuiste/ y pámiątkę żyćia swoiego ná tym świećie nieśmiertelną. A ták iedni budynki stáwiáią kosztowne/ aby ich pámiątká byłá ná nich nápisána/ y v potomnych czásow przepowiádána. A ták vczynili oni ludźie pierwszego wieku po potopie/ ktorzy wieżą do niebá chćieli budowáć. Celebremus nomen nostrum antequam diuidamur in vniuersas terras. O tymże myślili ludźie y zá czásow Sálomonowych/ áby to wielkimi być y sławnymi ná świećie/ y v potomnych czásow pámiętnymi. Przetoż vskarżáiąc sie ná odmiáne wiekow/ mowią do śiebie: Nomen nostrum obliuionem accipiet per tempus, & nemo memoriã habebit operum nostrorum. A dla tey przyczyny Alexánder wielki vstáwicznie woiował; y Rzymiánie sąśiednie kráie bez przestánku pośiadáli/ áby sie byli świátu y nástępuiącym wiekom wsławili. Ale to prożno czynili/ bo y o Alexándrze wielkim/ y o Rzymiánách ná nowym świećie nie słyszáno/ y Azyátyckie Páństwá/ gdźie oni nawiecey kłoćili sie/ nie słycháły drugie o nich/ iáko Tartaria magna, Chiná/ Japonia/ y insze odległeysze kráiny.

Gen. 11.

Sam to tylko spráwiedliwy człowiek nieśmiertelne imie będźie miał zá łáską Bożą. In memoria æterna erit iustus, ab auditione mala non timebit. A Pogánie/ Żydźi niewierni/ Odszczepiency Kośćiołá Kátholickiego/ Heretycy/ y z nimi niezbożni Politycy czásy wiecznymi y z duszą y z ćiáłem zágíną/ nie będźie pámiątká ich żadna ná świećie. Cessare faciam ex hominibus

Deut. 32

nibus memoriam eorum, powiedźiał przez Moyżeszá Bog wszechmogacy. Co y przez Jobá przedtym ieszcze był grzesznym ludźiom oznaymił. Memoria vestra comparabitur cineri, & redigentur in lutum ceruices vestræ.

Iob. 13.

Przetoż powinni Janá ś. trzymáiac śię trybu ludu pospolitego / chćieli go przy miánowinách iego názwáć imieniem oycowskim Zácháryaszem / iákoby vśiluiac záchowáć ná świećie dom y fámilią iego w tym názwisku / iáko widźiemy we wszytkim práwie świećie; á zwłaszczá v Pánow wielkich y Monárchow / ktorzy śię zowią Henricus Primus, Henricus Secundus, Tertius, Quartus. Przetoż mowili Elżbiećie ś. Nemo est in cognitione tua qui vocetur hoc nomine Ioannes. Lecz Zácháryasz ś. wiedząc / iż żadne imie nie może być ták pámiętne / y ták długowieczne ná świećie / iáko to ktore z niebá będźie opowiedźiáne / y ktore w nazwisku swoim łáskę Bożą cudownie z niebá wláną záwiera / dla tego postulans pugillarem scripsit, dicens: Ioannes est nomen eius. Czemu dźiwuiac śię ták Maximus Biskup Táwryneński / ták o zacności Janá ś. powiedźiał: Hic est, qui iudicio cælestis sententiæ cunctis mortalibus antefertur, dicente Domino. Non surrexit maior inter natos mulierum Ioanne Baptista. Nie dźiw tedy / że śię iego Phyzyognomiey dźiwowáli / y przy národzeniu rádowáli. Ale czemu śię go báli / o tym pomyślmy trochę / y dáymy słuszne rácye wiernym Chrystusowym.

S. Maxi. Episcop. Taurine. Hom. 1. de S. Ioann.

Trzecia Częsc

Czemu śię wszyscy Zydźi Janá ś. báli, kiedy począł opowiádáć Chrzest y pokutę ná puszczy.

Dźiwna rzecz iest / iż gdy śię národźił Jan ś. Chrzćićiel / á powinni wszyscy y sąśiedźi zeszli śię ná miánowiny iego / gdźie śię mieli weselić y ćieszyć nie tylko z národzenia Janá ś. ále też y z cudu tego / że niemy oćiec iego Zácháryasz przy nich / ná chrzćinách swego syná przemowił / álić Ewángelistá ś. powiáda: Factus est timor super omnes vicinos eorum. iż padł strách ná wszytkie sąśiády okoliczne / że śię Jan ś. národźił / y że iego niemy oćiec przemowił. Czemuż śię to tedy ludźie polekáli z národzenia Janá ś. poniewaž Anyoł Páński opowiádáiac národzenie iego Zácháryaszowi oycu iego / powiedźiáł: Et erit gaudium tibi, & exultatio, & multi in natiuitate eius gaudebunt. Siłá tego przyczyn Doktorowie śś. dáia / ále my te tylko trzy weźniemy przed śię.

Lucæ. 1.

Przyczyny dla ktorych ludźie polekáli śię byli z národzenia Iná ś.

Pierwsza / iż manus Domini erat cum illo, to iest / iż był ták straszny ludźiom złośliwym / iáko oni Prorocy stárzy y Pátryárchowie / ná ktorych twarz grzesznicy pátrzyć nie mogli / Opuszcze tu Moyżeszá / iż Zydźi mruczac przećiwko niemu / y zazdroszczac mu stárszeństwá nád sobą / ták śię go vlekli / gdy przyszedł z Zákonem z gory Synái od Páná Bogá / iż pátrzyć ná twarz iego nie mogli / ále wołáli ná niego / áby száta twarz swoie zásłonił / y z niemi rozmawiał: á nie pokázowáł im iásności obliczá swoiego. Abowiem ktorzy magis dilexerunt tenebras quàm lucem, ná świątobliwy żywot / y twarz ludźi spráwiedliwych pátrzyć nie mogą. Ták gdy Pro-

Ezechie lis c. 3.

rok Ezechiel miał ſtrofowáć grzechy ludu Izráelſkiego / powiedźiał mu Pan / ábyś ſie ich nie bał / á śmiele opowiádał niepráwośći ich / vt adamantem, & vt ſilicem dedi faciem tuam. áby ſie nikt oponowáć tobie nie mogł. Vczyniłem twarz twoie ták ſtráßna / y powagi pełna / iż żaden nie będźie śmiał mowić przećiwko tobie / nie żeby ſie ſprzećiwić náuce y wiernośći twoiey. Abowiem rękę moię y błogosłáwieńſtwo dałem tobie / ábyś złych karał in vnguine adamantino, ták nożycámi iákiemi przeſtrzygáiąc ięzykiem ſwoim wßytkie przypadki ich y trudnośći / ktore ná nich przychodzą z ich vpor y niepráwość.

Hierem. 17.

Dopieroż Jan ś. ſtráßny był ludźiom złośliwym náuka ſwoią / ktory był plusquam Propheta, y ktory był Przeſłáńcē Páńſkim / vprzedzáiąc náuką ſwoią opowiádánie Ewángeliey od Chryſtuſá Páná / ktorego pálcem ludźiom vkázował. Gdyż ták o nim Anyoł Zácháryaßowi powiedźiał: Et ipſe præcedet ante illum, in ſpiritu & virtute Eliæ. Coż będźie robił? Præibit ante faciem Domini parare vias eius. Przeto ſłußnie ſię bali náuki iego / y tey mocy ktorą miał ſobie dáną ná przepowiádánie pokuty & Baptiſmi in remiſsionem peccatorum. Y ztąd to o nim Venerabilis Bedá nápiſał: Excitati fama facti, omnes vicini admiratione, & metu præcelluntur, omnes qui audiere circumquaque ad aduentum noui Prophetæ corda præparantur. Jáko predko powiáda vſłyßeli ludźie o Janie ś. iż pokuty náucza y chrzći / ták ſię záraz kupámi poczęli ćiſnąć do niego. Et egrediebatur ad eum omnis Iudeæ regio, & Ieroſolymitæ vniuerſi, & baptizabantur ab illo in Iordanis flumine, confitentes peccata ſua. Ali náttychmiaſt vſłyßawßy to Pháryzeußowie / Liczemiernicy / y wßytká okolica polękáli ſię / iż poiáwił ſię nowy Prorok iákiś / ktory y oſtrośćią żywotá / y ſkuteczną náuką ſwoią / począł ludźi wieść do Chryſtuſá / powiádáiąc im: Ego baptizaui vos aqua, ille verò baptizabit vos Spiritu ſancto. A niezbożni ludźie záwße ſię tego boią / ktory z nimi nie leży w grzechách / y ktory cnotliwym żyćiem ſwoim y poſtępkámi / ieſt przećiwnym zbrodniom ich / y niepráwośći wßelkiey.

Lucæ 1.

Beda Hō in Natiu. Ioann.

Mar. 1.

Druga przyczyná ieſt / czemu ſię złośliwi ludźie bali Janá ś. ta / iż był potens in ſermone, nikomu nie pochlebił / ále káżdemu rzekł prawdę w oczy. Y dla tego mowi Biſkup Tortońſki ſáráńczą tylko iadał / y miod leśny / áby przez to znáczyła ſię słodkość mowy iego / według zdania Królá Dawidá / ktory w vśćiech ludźi prawdę mowiących / nád miod rozumie być słodße słowá / y nápominánia mądrego człowieká quã dulcia faucib⁹ meis eloquia tua ſuper mel ori meo.

Pſal. 118

O Száráńczy piße Boterus w Relácyách ſwoich Afryke opiſuiąc / iż w Króleſtwie Ghineæ y w Kámbái / ſrodze ſię śiłá rodźi ßáráńcze / ktora gdy leći / tedy słońce wielkośćią ſwoią záſłania iáko obłok iáki / á gdźie ieno pádnie tedy wßytko wyie y trawę náwet ſámę / że zgołá nic ludźiom do pożytku nie zoſtáwi. A ſámá obiadßy ſię pozdycha. Ludźie tedy támeczni zbieráią ią / y ſußą ſobie ná pokarm / oſobliwie Murzyni y Arábowie. Powiáda tedy / iż náßey Europy ludźie Portugálczycy záiáchawßy tám / iadáli ią iáko y támeczni obywátele á nic im nie ßkodźiło. Jeſt rzecz práwi słodka / y do ſtrawienia prędka. Jan tedy święty mießkáiąc ná pußczy z dźiećińſtwá ſámego / nic innego nie iadał / niſi locuſtas & mel ſylueſtre, iáko wßyſcy zgodnie świadczą Ewángeliſtowie święći y ßáty inákßey ná ſobie nie miał ieno pilos cameli. Y dla tego Factum eſt verbum Domini ſuper Ioannem, dał mu Pan Bog ták słodkie słowá w vśćiech iego / iż wßyſcy ſię nie mogli násłucháć kazánia iego / náwet y ſam Herod ktory go miał w więźieniu v śiebie. Audito eo multa faciebat, & libenter eum audiebat. Słußnie tedy o nim Bázyli ś. rozumie być powiedźiáne one słowá v Dawidá ś. Vox Domini concutiens deſertum, & commouebit Dominus deſertum Cades. Abowiem Jan ś. zwał ſię Vox clamantis in deſerto. A przez Cades nic innego nie rozumie ſię / ieno świątobliwość iego / ktora ſię y z ßat iego ſámych

Lucæ 3.

Mar. 6.

Baſil. ſuper Pſal. 28.

wydawáłá/ gdy przy vstáwnych ábstinencyách/ nie záżywał odźieże miekkiey/ ieno śierći wielbłądzey. Pieknie o tym mowi ś. Chryſologus. Accepit tortuoſiſſimi pilos animantis, nihil habentis recti, nihil gratiæ, nihil decoris, quem natura dedit labori duro, addixit magno ponderi, extremæ tradidit ſeruituti. Tali Magiſter debet indui veſtimento.

Petr. Chryſol Archiep Rauen. ſer. 167.

Nie iedwábno tedy ſtroił ſie Jan ś. gdy miał záczáć opowiádáć pokute/ ále oſtre odźienie/ſkromny pokarm/modlitwe vſtáwiczna do náuki ſwoiey przydawał/ áby mu po kazániu rzeczono. Mel & lac ſub lingua tua, znáć że ieſt reká Páńſka z toba/ktora ćie ták vformowałá/ iáko Anyołá iákiego; á iáko Venerabilis Bedá mowi. Cuius eſt tāta vitæ ſublimitas, vt quicquid illo ſublimius eſt, hoc iam hominis naturā tranſcendere dubiū non ſit.

Cant. 4.

Bed. Hō in Nat. Ioann.

Niech ſie tedy ſzczyca iáko chca ſtáre wieki wymowa Piſiſtrátowa/ktory iedna orácya ná theátrum powiedźiána/ wolny lud ſobie y nikomu nie podlegáiacy/ przywiodł do tego/ że ſie poddáli pod iednego człowieká pánowánie/ y z Rzeczypoſpolitey vczynili kroleſtwo/ iáko świadczy Wáleryus Maximus y Vollaterranus. Niechay y Epirotowie chlubia ſie Cyneáſzem ſwoim/ ktory bedac poſłem Pyrrhuſá królá ſwoiego/wiecey miaſt podbił we Włoſkiey ziemi krolowi ſwoiemu wdźieczna ſwoia wymowa/ niżeli ſam krol mieczem/ iáko o tym piſze Plutárchus y Liuius. Niech ſie przechwala y Philip krol Mácedoński okragła wymowa ſwoia/ktora wiecey w Grecyey ſpráwił/ niżeli poteżnymi woyſki ſwoimi/ iáko czytamy v Polybiuſá. Niech ſie ſzerza Hiſtorycy z piorem ſwoim. wychwaláiac wymowe gládka ſtárego onego Philozophá Pithágoreſá/ktory ſwowolnych obywátelow Krotońſkich ſwymi perſwázyámi przywiodł do żyćia przyſtoynego/ y zákochánia ſie w cnotách y poſtepkách poczćiwych. Tákże y onego Hieroná krolá Syrákuzáńſkiego/ przećiwko ktoremu gdy powſtáli poddáni iego manu armata, czego woyſki ſwoimi/ y odwaga zdrowia ſpráwić nie mogł/ to wdźieczna wymowa zrobił/ y tumultuiace ſie poddáne iedna orácya krotka/ do poſpolſtwá ſobie zwykłego przywiodł.

Polyb. libro 4.

Rapha. Volater. l. 18. Antropo.

Zaden z nich z Janem ś. zrownáć nie może/ ktory nie gládkimi słowy/ ále śmiáłym ſtrofowániem grzechow/ ták wiele tyśiecy ludźi do pokuty przywiodł/ ták wiele tyśiecy iednym świádectwem ſwoim do Chryſtuſá náwroćił/ ktorego prawdźiwym Meſſyaſzem być vkazał. Náwet y Herod ſam/ktory vinxit eum in carcere propter Herodiadem vxorē Philippi fratris ſui, libenter eum audiebat.

O Peryklesie zacnym Philozophie y Oratorze/ dwie rzeczy godne vwagi powiádáia. Pierwſza/ iż miáſto Athény wolna Rzeczpoſpolita ſobie ſuo verſabat arbitrio. A druga/ iż lubo aduerſus populi voluntatem loqueretur, iucunda nihilominus, & populáris eius vox erat. Podobna rzecz możem trzymáć o Janie ś. iż lubo on ſtrofował w Kazániách ſwoich Herodá Krolá mowiac: Non licet tibi habere vxorem fratris tui. Tákże y Pháryzeuſzom y poſpolſtwu wſzytkiemu táiał; Progenies viperarum quis demonſtrauit vobis fugere à ventura ira? Facite ergo fructum dignum pœnitentiæ. A przećie y krol Herod. Audito eo multa faciebat. Y poſpolſtwo wſzytko z miáſtá Jeruzalem/ y ze wſzytkiey Judſkiey ziemie/ & omnis regio circa Iordanem exibat ad eum & baptizabantur ab eo. Lubo ſie wſzyſcy przenikáiacey mowy iego obawiáli. Z tad Auguſtyn ś. o nim powiedźiał. Nihil maius extitit in genere humano Ioanne Baptiſta: ſi nominis excellentiam quæras, Ioannes Baptiſta eſt. Y co piſmo ś. o Alexándrze wielkim powiedźiáło/ iż gdy świát poczał woiowáć. Siluit terra in conſpectu eius. Ták gdy Jan ś. poczał opowiádáć Chryſtuſá ná puſzczy wołáiac. Parate viam Domini, rectas facite ſemitas eius, vmilkli záraz wſzyſcy Prorocy/ vſtáli Kápłani/ pokryli ſie w piśmie vczeni Rábinowie. Abowiem ſupra humanorum fuit menſura meritorum.

Matt. 3.

S. Aug. ſuper Pſall. 25.

1. Mach. 2.

S. Aug. ſer. 6. d. ſanct.

Trzećia y oſtátnia przyczyna byłá czemu ſie Janá ś. Zydźi bali/ iż był niewypowiedźiáney świątobliwośći/ ták powiáda Márek ś. Herodes enim

Mar. 6

metuebat Ioannem, ſciens eum vi-
rum iuſtum & ſanctum, y dla tego go
dałśćiać / áby go wiecey nie obawiał
ſie. Coż mu złego czynił Jan ś. cor-
ripiebat eum de Herodiade vxore
fratris ſui,& de omnibus malis, quæ
fecit Herodes. A ſam ták żył świą-
tobliwie / iáko Anyoł iáki / ſtrzegąc
ſie y słowem námnieyßym zmázáć ſu-
mnienia ſwoiego / ne leui ſaltem ma-

Hieron. Epiſt. 4. ad Ruſticum Monach.

culare vitam famine poſſet. Pieknie
o nim Hieronym ś. Ioannes ſanctam
Matrem habuit, Pontificiſq; filius
erat, & tamen nec matris affectu,
nec patris opibus vincebatur, vt in
domo parentum cum periculo vi-
ueret caſtitatis. Ale iáko ptaßek Ráy-

Scalig exercit. 182 10. 128.129. Fort. Licet. l. 2. c. 20. de viu. ſine aliment.

ſki / o ktorym piße Iulius Scaliger / ie-
no powietrzem práwie żyiąc / iáko ſam
o nim Zbáwićiel powiedźieć raczył.
Venit Ioannes neque manducans,
neque bibens: ſtrzegł y oczu y myśli
ſwoich / o ſámym tylko Meſſyaßu / y o
przygotowániu ſerc ludzkich ná przy-
ßćie iego myśląc. Expectabat Chri-
ſtum, mowi Chryzoſtom ś. nouerat
eſſe venturum, oculi eius nihil ali-

S. Chryſ. Ioã. Hõ. de D. Ioã. Bapt. t. 3.

ud dignabantur aſpicere. A ták iá-
ko mowi Ephrem ś. Prædicans pœ-
nitentiam, ipſe pœnitentibus ſcopus
euaſit. A ludźiom złośliwym był bi-
czem y ſtráchem wielkim / ktorzy ná
świątobliwość iego pátrzyć nie mo-

S. Ephrẽ Erem. de pænit. titul. 3.

gli. Quaſi Angelicam degentem vi-
tam (Euthimius) eo quod ſuper
terreſtria eleuabatur, ac cæleſtia ſa-
piebat.

S. Ioan. Epiſcop. Hieroſ.

Przeto niezbożny Krol Herod Si-
carius in ciues, in nobiles latro, in
ſocios populator, decollauit eum
in carcere, obawiáiący ſie / áby go
lud poſpolity nie odiał / gdyby go było
publicè ná plác wywiedźiono. Nie
rozumieiąc tego / iż iuſtus tunc in-

Petr. Chryſol ſerm. 2.

choat viuere, cùm pro Chriſto me-
retur occidi, transferturq; vita mar-
tyris, non aufertur. ktorey to śmierći
y ſam Jan ś. prágnał z ochotą mowiąc
o Pánu Zbáwićielu náßym: Illum o-
portet creſcere, me autem minui.
Co Auguſtyn ś. vważáiąc / ták o śmier-
ći Janá ś. nápiſał. Creuit quippè

S. Aug. Hom. 2. de Nat. Bapt.

Dominus, quia per totum orbem fi-
delibus, quod Chriſtus, id eſt, Meſ-
ſias eſſet, innotuit. Decreuit Ioan-
nes, quia qui Chriſtus eſſe exiſtima-
batur, id eſt Meſſias, quod non Chri-
ſtus, ſed Præco Chriſti eſſet, appa-
ruit. A dla tego to národzenie Janá
ś. ſub tempus ſolſtitij æſtiui, kiedy
dźień poczyna ſie mnieyßyć Kośćioł
Kátholicki odpráwuie: á záś Náro-
dzenie Páná Chryſtuſowe pod czás
Solſtitij hyemalis kiedy dniá poczyna
przybywáć / áby wßytkim było wiá-

Bed. eod tit. Sanct. Chryſoſ. Hom. de Ioã. Nat.

domo / iáko Venerabilis Bedá y Chry-
zoſtom ś. mowi: quod nimirum hu-
miliandus erat homo, vt exaltare-
tur Deus.

Prośmyż tedy Janá ś. magnum
decus Prophetarum, iáko go ś. Theo-
doretus zowie / y ktory zdániem Hi-
láryußá ś. meritò inter conſeruos
nulli ſecundus eſſe creditur, cui ſoli

Hilar. Arela. Hõ. 1. de S. Ioan.

Dominus antefertur, áby iáko náro-
dzeniem ſwoim wßytkich powinnych
y ſąśiádow ſwoich vweſelił / ták y nas
przyczyną ſwoią v Zbáwićielá náße-
go / ktorego przyßćie opowiádał / y zá
ktorego zdrowie ſwoie położył / wie-
czney rádośći domieśćił. Quam mihi
& vobis præſtare dignetur, qui cum
Patre, & Spiritu ſancto, viuit & re-
gnat, per infinita ſæcula. Amen.

Ná dźień Swiętych Piotrá y Páwłá Apoſtołow.

Ewángelia v MáttheuſzáS. w Rozdź. XVI.

W On czás: Przyſzedł Jezus w ſtrony Ceſáryey Philippowey/ y pytał vczniow ſwoich/ mowiąc: kim powiádáią być ludźie Syná człowieczego? A oni rzekli Jedni Janem Chrzćićielem: drudzy Eliaſzem: Jnſzy też Jeremiaſzem: ábo iednym z Prorokow. Rzekł im Jezus: á wy kim mię być powiádaćie? A Symon Piotr odpowiedáiąc rzekł: Tyś ieſt Chryſtus Syn Bogá żywego. A odpowiádáiąc Jezus rzekł mu: Błogosłáwionyś ieſt Symonie Baryoná: bo ćiáło y krew nie obiáwiłá tobie/ ále Oćiec moy ktory ieſt w niebieśiech. A ia też tobie powiádam/ iżeś ty ieſt opoká; á ná tey opoce zbuduię kośćioł moy: á brámy piekielne nie zwyćiężą go. Y tobie dam klucze kroleſtwá niebieſkiego. A cokolwiek zwiążeſz ná ziemi/ będźie związano y w niebieśiech á cokolwiek rozwiążeſz ná ziemi/ będźie rozwiązano y w niebieśiech.

KAZANIE PIERWSZE

O Pietrze S. y Páwle, dwu fundamentálnych kámieniach Kośćiołá Chryſtuſowego.

Tu es Petrus,& ſuper hanc petram ædificabo Eccleſiam meam. *Matth. 16.*

Záćiągnąwſzy Chryſtus P. rybitwow ná Apoſtolſtwo imioná im po-

Záćiągnąwſzy Chryſtus Pán ná Apoſtolſtwo dwunaſtu Vczniow co przednieyſzych/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ napierwſzemu z nich Symonowi odmienił imię záraz/ ieno go powołał ná ſłużbę ſwoię/ y názwał go Petrus, co ſię rozumie po Polſku opoká. Y záraz też vczynił go ſtárſzym nád inſzymi Apoſtołámi/ mowiąc: Ty maſz páść owieczki moie/ ty maſz potwierdzáć Bráćią twoię y w wierze y w náuce. Y tobie

odmienia/ áby ſię záraz odmienili y w świątobliwość żywotá.

bie też dam klucze Krolestwá niebieskiego / ábyś otwierał y zawierał / wpusczáiac do niebá godnych / á odrzucáiac niegodnych.

Potym wstapiwszy Chrystus Pan do niebá / że wszytkich tych ktorzy opowiádáli imie Chrystusowe po świecie / obrał sobie ná opowiádánie Ewángeliey Saulá / ktoremu tákże przez rece Apostolskie dawszy Duchá ś. odmienił przy bierzmowániu imie / z Saulá w Páwłá / y názwał go Vas electionis.

Dionys. lib. 3. de Diuinis nominibus. c. 3.

A ták według powieści świetego Dyonizego Areopágity Piotrá ś. vczynił Supremum decus Apostolorum, & antiquissimam Theologorum columnam, á Páwłá zás ś. Abyssum sapientiæ.

S. Bern. ser. de S. Petr. & Paul. ser. de S. Pet. & Paul.

Ktorych obudwu Máxym ś. zowie. Fidei parentes, & magistros martyrum, á Bernat ś. Duo magna luminaria. Swiety zás Laurentius Iustiniánus Pátryárchá Wenecki. Duas oliuas, & duo candelabra.

Abowiem Piotrowi ś. dano wszytke władzą kościołá Chrystusowego y dyrekcyą iego / á Páwłowi ś. wszytke głebokość madrości niebieskiey / náleżącey do opowiádánia słowá Bożego. Piotrá ś. vczyniono Pásterzem / á Páwłá Doktorem. Piotrowi pozwolono rzadźić y roskázowáć / á Páwłowi náuczáć / y przepowiádáć táiemnice słowá Bożego. A z tad Ananiaszowi rzeczono. Vade, quia vas electionis mihi est iste. A Piotrowi záśie. Tu es Petrus, & super hanc Petram ædificabo Ecclesiam meam.

Ná dźiśieyszym tedy kazániu powiem łáskom wászym / iáko ći dwáy Apostołowie śś. Piotr y Páweł / byli dwiemá kámieńmi kośćiołá Chrystusowego naprzednieyszymi / ktory on obiecał był zbudowáć / ná twárdey opoce ábo kámieniu / ták żeby go były nie mogły poruszyć y brámy piekielne sáme.

Ciebie Chryste prosimy / ktory iesteś fundámentem tego kośćiołá twoiego świetego / tanquam lapis angularis, ábyś też nas grzesznych / z podłey gliny vlepionych / obroćił w twárda opoke wyznánia Piotrowego / y záżył miedzy inszymi máteryámi / do wymurowánia ścian Kośćiołá twego tryumphuiacego / ábysmy ćie Bogá nászego z dźiśieyszego kazánia poznawszy / ná wieki wyznawáli mowiąc. Tu es Christus Filius Dei viui.

Apoc. 21

OPisuiac Jan ś. fundámentá miástá Jeruzalem niebieskiego / powiedźiał iáko wszytko od złotá á od kámieni drogich iest zbudowáne. Przez złoto rozumie sie miłość P. Bogá wszechmogące° wszytkich zgodna y iednostáyna. Przez kámienie drogie rozumieia sie rożne cnoty rożnych śś. Bożych. A mowi tám záraz o fundámenćie tego Miástá: & murus ciuitatis habens fundamenta duodecim & in ipsis duodecim nomina, duodecim Apostolorum Agni.

Złoto w piśmie ś. znáczy miłość Bożą, á kámienie drogie cnoty świete.

Jákież tám kámienie były? powiáda w tymże Rozdźiale trochę niżey: Fundamentum primum Iaspis, secundum Sapphirus. A Kośćioł ś. kiedy wylicza imioná Apostołow śś. w Litániey / naprzod kłádźie Piotrá ś. á potym Páwłá ś. To tedy Piotrá ś. w onym Jeruzalem niebieskim hieroglifikiem ábo znákiem iest kámień drogi Jáspis / á Páwłá ś. Száfir. Dla tego / że iáko Jáspis iest kámień zbyt twárdy y nieużyty. Ták Piotr ś. iest opoka / ná ktorey Chrystus Kośćioł swoy záłożył / nieprzełamána. Et portæ inferi non præualebunt aduersus eam, powiedźiał Mattheusz ś. Páwłá zás świetego / iest znákiem w niebieskim Jeruzalem / kámień Száfir. Dla tego / iż Száfir ma w sobie moc wszytkich innych kámieni drogich / y dla tego go zowią náturálistowie Gémarum gemmam, iákoby oycem wszytkich kámieni drogich.

Matt. capit. 16.

Quem natura parens tanto ditauit honore,
Vt sacra, & meritò, gemmarum gemma vocetur.

Lapidarius in hortu sanit. lib. 4 capit. de Sapph.

A dla tego Páweł ś. był zgromádzeniem iákimśi wszytkich cnot / ktore sie w innych Apostołách świetych náydowáły / y dla tego per excellentiam názwány iest Apostolus, lubo nie był wezwány ná Apostolstwo miedzy innemi dwunastą / iáko ich opisuie Łukasz ś. ieno że o nim powiedźiano Ananiaszowi z niebá: Vas electionis est mihi iste, vt portet nomen meum

Cap. 6. Actor. c. 9. Chrysost om. Hō. 9 in gen.

coram gentibus, & regibus, & filijs Iſrael. Co vważáiac Chryzoſtom ś. ták o nim nápiſał: Arbitror, quod vnus homo, omnes virtutes congregauerit & perfecerit.

Ale rozetrząśnimy y vważmy káżdego z nich qualitates zosobná / á naprzod Piotrá ś. iáko Głowy Kośćiołá Páná Chryſtuſowego / y Xiażećiá wſzytkich Apoſtołow.

Czemu Iáſpis w murách Ierozolimy niebieſkiey znákiẽieſt wyznánia Piotrá ś.

Kiedy Piotrá ś. znáczy miedzy fundámentámi Jerozolimſkiemi Jáſpis (ktorego my teraz z Indyiſkiego iezyká Dyámentem / iákoby białym á twárdym bárzo Jáspiſem zowiemy) tedy go znáczy dla tego / iż ieſt w wyznániu Boſtwá Páná Chryſtuſowego nie przełamány iáko ſkáłá iáka / y ná tey ſkále Chryſtus Pan / to ieſt / ná tym wyznániu Piotrá ś. Kośćioł ſwoy záłożył / áby wſzyſcy ktorzy ſa zgromádzeni pod chorągiew Chryſtuſowa / wyznawáli go z Piotrem ś. mowiac: Tu es Chriſtus filius Dei viui, ktorego to wyznánia żadne kácerzſtwá / żadne bluźnierſtwá Heretyckie / żadne okrućieńſtwá Tyráńſkie / od dyabłá poduſzczone y wymyślone / znieść nie moga. Et portæ inferi non præualebunt aduerſus eam.

Ale ſpytaſz / czemu to Pan powiedźiał / bramy piekielne nie beda mogły przemoc przećiwko Kośćiołowi iego / ktorego to Kośćiołá Głowa ieſt Piotr ś. czemu nie powiedźiał / czárći piekielni / ábo potępieni o niedowiárſtwo ſwoie do piekłá Heretycy / przemoc nie beda mogli przećiwko Kośćiołowi iego / y náuce Piotrá ś.

Odpowiádam / dla lepſzego poięćia y wyrozumienia náſzego / chćiał ták Chryſtus Pan o Kośćiele ſwoim ná wyznániu Piotrá ś. fundowánym / powiedźieć / że bramy piekielne nieprzemoga przećiwko niemu / ábyſmy poználi iáko ieſt mocny / ſtáteczny / y nie odmienny w wierze ſwoiey. A to z tych przyczyn ábo wykłádow słow Zbáwićielowych / & portæ inferi non præualebunt.

Zá ſtárych wiekow ráda nie ná Ratuſzu ále w bramie záſiadálá.

Pierwſzy / iż zá ſtárych wiekow / káżdego miáſtá vrząd ábo rádá / nie záśiadáli ná Ratuſzu / ále tylko w bramach mieſkich / y tám od poránku áż do wieczorá trwáli / częśćia ſadząc ſkárgi ludźi przechodzących przez bramy; częśćia rádząc o rządźie y dobru poſpolitym miáſtá wſzytkiego. A dla tego budowano bramy okrągłe y przeſtrone ná kſztałt zameczkow / áby y przeiazd był przemiiáiacym przeſtronny / y przychodzącym ná ſkárge ábo ná ſchadzke mieſzczánom mieyſce było wczeſne do zgromádzenia ſie.

Prou. 31.

A ták owo Medrzec zálecáiac męzna białogłowe / wſpomina: Nobilis in portis vir eius. To ieſt / męża ma człowieká poczćiwego / ktory z innemi Ráycámi śiedźiał / iáko ſedźia ábo Burmiſtrz w bramie mieyſckiey / przed ktorymi wſzyſcy inni co ná ſkárgi przychodźili / ſtali czapeczki zdiawſzy / oczekiwáiac ſpráwiedliwośći od nich.

Mowi tedy Chryſtus Pan / Et portæ inferi non præualebunt aduerſus eam. to ieſt / że nie prośći tylko diabli / nie przemoga nic przećiwko Kośćiołowi iego / ále y ſam Lucyfer ze wſzytka rádą ſwoią / y ze wſzytkiemi Herezyárchámi odeſłánymi ná męki do niego / nic nie wymyśla / nic nie vrádzą / by też y ná wieki zgromádźiwſzy ſie rádźili koło tego.

Drugi wykład tych słow & portæ inferi non præualebunt. Iż iáko bramy mocnieyſze ſa niżeli proſte mury / ták y piekielne zgromádzenie z ſtárſzych głow / potężnieyſze niżeli z proſtych czártow / nic przemoc przećiwko Kośćiołowi ś. nie beda mogli.

Bram czemu ſtrzegą w miáſtách.

Abowiẽ w káżdẽ mieśćie czáſu woyny y pokoiu bárźiey bramy ſtrzegą niżeli murow: y owſzem bramá murow ſtrzeże y broni. A kto brame dobrze obwáruie / iuż ieſt beſpiecznieyſzy / iáko też przećiwnym ſpoſobem / kedy brame nieprzyiaćiel opánuie / miáſto muśi być w niebeſpieczeńſtwie. A ták Dawid ś. wyznawáiac protekcya Páńſka nád ludem Żydowſkim / mowi: nie boy ſie Izráelu żadnego ſaśiádá / żadnego nieprzyiaćielá nie obawiay ſie Miáſto ſtołeczne Jeruzalem / ále tylko chwal Páná Bogá twoiego / á śiedź ſobie beſpiecznie: Quoniam confortauit feras portarum tuarum, benedixit filijs tuis in te. Tákże roſkázuiac im przez Moyzeſzá / áby chowáli wſzytkie przykazánia iego / obiecuiac im iż máią opánowáć bramy nieprzyiaćioł ſwo-

Pſal. 147.

ich: Possidebit semen tuum portas inimicorum tuorum. A przeto w bramach naymeżnieyszych żołnierzow do obrony stáwiáią / y nalepszą ármatą opátruią: áby y wyćieczki czynili / y murow ná koło bronili od nieprzyiaćielá. Mowi tedy Zbáwićiel: Portæ inferi non præualebunt. Napotężnieyszy żołnierze piekielni / naiádowitszy bluźniercy Heretycy / y Pogáńscy Philozophowie / nie będą mogli złośćią y chytrośćią swoią przemoc przećiwko náuce Kośćiołá iego / ktorą Piotr ś. będźie wiernym Páńskim podawał.

Trzeći wykład iest táki w Pismie ś. infernus, rozumie się grob pospolićie ábo śmierć / iáko to świádczy Job ś. mowiąc: Quis mihi tribuat, vt in inferno protegas me, & abscondas me. Kiedy ty powiádą Pánie zágniewasz się ná grzeszniki / śiedząc ná strásznym sądźie twoim / o kiedybych ia mogł w ten czás zákopáć się pod źiemią w grobie / áżby ominął gniew twoy / á potym odgniewawszy się wspomniałbyś ná mię.

Iob.c.14.

Mowi tedy Zbáwićiel nász Piotrowi / tákie to iest wyznánie twoie y wiárá twoiá / iż od niey ludźi ktorzy będą pod rządzeniem twoim / nie odstrászy / áni śmierć / áni męki żadne / áni piekło sámo / naokrutnieysze podwodząc ná Chrześćiány Tyrány. A ták Páweł ś. o sobie powiáda: Quis nos separabit à charitate Christi? &c. neque mors, neque persecutio, &c.

Rom. 8.

Lubo tedy powstáie przećiwko Kośćiołowi Bożemu czárt przeklęty z swoią drużyną piekielną / iáko wykłáda ś. Epifánius: lubo bluźniercy Heretycy / iáko rozumie Euthimius: lubo okrutni Tyránni / iáko pisze Theophilactus: wszyscy ći iednák ustáną y záginą / á Kośćioł Chrystusow będźie trwał áż náwieki. Bo ná mocney skále iest założony / ná wyznániu Piotrá ś. nieomylnym. Tu es Christus filius Dei viui.

S. Epifã. in Aucher.

Euth. in hæc verba Euangelij.

Super Matth.

Aristoteles nápisał o Jáspiśie / iż clarificat visum hominis, y dla tego to Panowie stáráią się / áby iáko nawiększe dyámenty w pierśćionkách swoich nośili / rzezáne ostro ná wiele gráni / áby bláskiem swoim wzrok ich vmacniał y vtwierdzał.

In hortu sanit l. 4. de Iasp.

My rzeczy niebieskich oczymá śmiertelnymi doyźrzeć nie możemy / ále tylko wiárą ich śięgamy / á wiárá nie może być z większą świátłośćią iáko iest wyznánie Piotrá ś. ktorego zá Pásterzá nam dano / y ktory nas naprzod tego náucza ábyśmy wierzyli / iż Chrystus Pan iest Bogiem przedwiecznym / y człowiekiem prawdźiwym. Tu es Christus filius Dei viui. Nie iesteś ty Jeremiászem / iáko ludźie niektorzy rozumieią. Bo Jeremiász był dopiero poświęcony w żywoćie máćierzyńskim / á tyś był przed wieki Sanctus Sanctorum. Nie iesteś ty Heliászem / ktory poszedł ná ognistym wożie do Ráiu / ále iesteś Syn Bogá Oycá przedwieczny qui ascendis super Cherubin, y idźiesz po powietrzu iáko po źiemi do niebá / & ambulas super pennas ventorum. Nie iesteś ty Janem Krzćićielem / ktory bez grzechu národźiwszy się / náuczał ludźi do pokuty krzcząc ich w Jordánie. Ale iesteś Słowem przedwiecznym / w żywoćie niepokaláney Pánny Máryey wćielonym / ktory krzcząc ludźi Duchem ś. czynisz z grzesznych spráwiedliwe. Nie iesteś nákoniec żadnym Prorokiem / ktorzy tylko pod zásłoną rzeczy widźieli y opowiádáli. Ale iesteś Vnigenitus Patris, przez ktorego rzeczy są stworzone / y ktory lucem inaccessibilem inhabitas, wszytko wiedząc / wszytko vmieiąc / wszytko w mocy y ręku swoich máiąc. Dla tegoż iesteś Christus Filius Dei viui wtora osobá Troyce przenaświętszey.

Bostwo P. Chrystusowe przedwieczne w wyznániu Piotrá ś. Ariánow potępia.

Tákim tedy był Jáspisem ábo Dyámentem Piotr ś. iż iego wyznánie / zá naypierwszy fundáment murow Jerozolimy niebieskiey położono; á potym náukę tego wyznánia obszerniey Páwłowi ś. opisáć kazano / y przy Pietrze ś. záraz zá drugi fundáment ná kámieniu Száfirowym napisano.

Powiedźieliśmy wyżey o Száphirze / iż wszytkich kámieni drogich moc w sobie generaliter zámyka / y dla tego go zową Gemmam sacram, ábo też Gemmam gemmarum. Aże Páweł ś. wszytkich Apostołow Páńskich cnoty w sobie zámykał / dla tego iest ná-

Czemu Páweł ś. iest przyrownány Száfirowi, y názwány absolutè Apostol.

zwány ſam ieden Apoſtolus, quod vnus
homo omnes virtutes congregauerit
& perfecerit, iákośmy z świetego
Chryzoſtomá przytoczyli/ ktory ná inſzym
mieyſcu toż potwierdzáiąc/ co tu
powiedźiał/ przyrownywa duſze Páwłá
ś. do łąki ślicznym kwiećiem przyozdobioney/
y názywa go Ráiem Duchownym/
dla niewypowiedźiánych
cnot iego/ mowiąc. Nihil prorſus
errauerit, qui pratum inſigne virtutum,
& paradiſum ſpiritualem Pauli
animam nuncupauerit.

Chryſoſ Hom. 1. de laud. Pauli.

Plinius powiáda o Száfirze/ iż
ten ieſt nazacnieyſzy w ktorym ſie złote
kropelki przebiiáią. W Páwle ś. ktory
pełen był cnot świętych rozmáitych/
iáko ray iáki duchowny/ nie kropelki
złota ále máſſá cáła/ to ieſt doſkonáła
miłość vkázowáłá ſie/ że iey wypowiedźieć
nie mogąc Chryzoſtom ś. ták ná
koniec wyſławienie iego ſkończył. Decorabatur
vinctus catena, magis
quàm diademate coronatus, etenim
coarctatus carcere habitabat in cælo,
ac libentius verbera excipiebat
& vulnera, quam alij brauium diripiũt.
Okazálſzy powiáda był ten Száfir
Páweł ś. w łáńcuchu żelaznym śiedząc
dla imienia Chryſtuſowego w
więźieniu/ niż kiedy by był przybrány w
koronę krolewſką/ drogimi Száfirámi
ſádzoną; Czemuż? bo będąc więźieniem
śćiśniony/ w niebie myślą przebywał/
y áż w trzećim niebie táiemnice
Boſkie oglądał/ będąc tám z duſzą
záchwycony.

Plini⁹ l. 37. cap. 9

Chryſoſ Hom. 2. de laud. Paul.

Ták tedy te dwá kámienie drogie
Jáſpis y Száfir/ to ieſt/ Piotr ś. y Páweł
Chriſtiani nominis fundatores,
iáko ich názywa Máximus ś. Mieli
w ſobie rozmáite cnoty/ y rozmáite prace
dla imienia Páńſkiego ponośili. Bo
iáko Páweł ś. przez Száfir zá fundáment
w kośćiele Chryſtuſowym záwierał
w ſobie wſzytkie cnoty święte/
ták też y Piotr ś. przez Jáſpis przeznáczony/
wſzytkie cnoty miał w ſobie.

O Jáſpiśie powiádáią náturáliſtowie/
iż nie iednákiey ieſt fárby/ ále
bywa biáły/ źielony/ czerwony/ y tyśiąc
inſzych mieſzánych kolorow. Ták też y
Piotr ś. miał rozmáite w ſobie cnoty.
Miał biáły kolor czyſtośći/ miał źielony
kolor nádźieie/ miał kolor czerwony
męczeńſtwá/ miał kolor bronatny wyznánia
Boſtwá Chryſtuſowego: miał
nákoniec y moc czynienia cudow/ y władzą
odpuſzczenia grzechow/ y powagę
napominánia ábo karánia drugich/ y
tytuł ſtárſzeńſtwá w rządzeniu Kośćiołá
Chryſtuſowego: w ktorym nikt
nie mogł przepowiádáć Ewángeliey/
ieno ten/ ktoryby ná wyznániu iego był
vfundowány/ y miał władzą od niego
pochodzącą náucząć drugich y przepowiádáć
Chryſtuſá.

Plin. lib. 37. c. 9. S. Iſid. l. 16. Orig. 7.

O Száfirze záśię piſze tenże Jſidorus/
iż ten Száfir ieſt nazacnieyſzy/ ktory
będąc źielonym ma coś podobieńſtwá
do bronatnośći/ iákie poſpolićie
bywa niebo wypogodzone. Táki Száfir/
y tákie niebo widźieli Zydźi/ pod nogámi
Boſkimi/ będąc ná puſzczy/ kiedy
do Moyzeſzá w máieſtaćie ſwoim przychodźił.
Et viderunt Deum Iſrael, &
ſub pedibus eius, quaſi opus lapidis
Sapphirini, & quaſi cælum cùm ſerenum
eſt.

Iſid. l. 16 Ethimol cap. 9.

Exod. capite 14.

Tákim Száfirem był Páweł ś.
ktory ná źiemi mieſzkáiąc/ źiemię ſobie
ważył iáko gnoy/ iáko śmieći. Omnia
arbitratus ſum vt ſtercora, á wziąwſzy
oświecenie ſwoie z niebá/ y będąc
záś znowu ſam z duſzą záchwycony do
trzećiego niebá/ o niczym prawie nie
myślił/ ieno o ſámym niebie. Noſtra
conuerſatio in cælis eſt. Przetoż niczym
ſie nie báwił ieno przepowiádániem
imienia Chryſtuſowego/ y począwſzy
od Jeruzalem/ áż do Jlliryku przeſzedł
przepowiádáiąc Ewángelią/ y od
morzá Czerwonego/ áż do Oceanu ſámego/
Hiſzpáńſkie/ y Włoſkie kráiny
náwiedzáiąc.

Ad Philip. 3.

Był powiáda Hieronym ś. iáko
niebo iákie/ ktore słońcem ſwoim oświeca
świát od Oceanu do Oceanu/ y
vpaloną źiemię od gorącośći słoneczney
odwilża ſkrapiáiąc dżdżem hoynym.
Ták on práwi náśláduiąc Miſtrzá
ſwoiego Jezuſá Chryſtuſá/ ktory
ieſt słońcem ſpráwiedliwośći/ oświecał
przepowiádániem Ewángeliey
wſzytkiego świátá narody/ y vſchłe ſercá
ludzkie od niepráwośći/ hoyną roſą
náuki niebieſkiey ſkrapiał/ y odwilżał
prowádząc ich do niebá. Qui vocatus
à Domino, effuſus eſt ſuper faciem
vniuerſæ terræ, vt prædicaret

Euan-

Euangelium, à Hieroſolymis vſque ad Illyricum & ædificaret, &c. Et vt ad Hiſpanias tenderet, & à mari rubro, imò ab Oceano vſque ad Oceanum curreret, imitans Dominum ſuum, & ſolem Iuſtitiæ, de quo legimus, à ſummo cælo egreſſio eius, & occurſus eius vſque ad ſummũ eius.

S.Hierõ. lib. 2. in cap. 5. Amos,

Słuſznie tedy Piotr ś. ieſt wyrážony w fundámenćie kośćielnym przez Jáſpis/ bo ma w ſobie wſzytkie cnoty/ iáko Jáſpis wſzytkie kolory. A Páweł ś. przez Száfir/ ktory ma w ſobie mocy wſzytkich kámieni. Ná támtym iáko ná twárdey opoce Chryſtus Pan záłožył Kośćioł ſwoy. Tu es petra & ſuper hanc petram ædificabo Eccleſiam meam. A temu Káznodźieyſki vrząd w tym kośćiele zlećił. Vas electionis eſt mihi iſte, vt portet nomen meum coram gentibus.

Piotr ś. ieſt omnium Princeps, iáko mowi Chryzoſtom ś. A Páweł ś. Germanus Chriſti diſcipulus, iáko mowi Origenes.

Lib. 1. cõtra Celſ.

Piotr ś. ieſt Primus Dei Confeſſor, & Eccleſiæ fundamentum, cœleſtis Regni Ianitor, & in terreno iudicio iudex cæli, mowi ś. Hiláryus. A Páweł ś. ieſt Iuriſperitus cæli, iáko mowi *Rupertus Abbas*. Os Apoſtolorum pro omnibus loquens, iáko go tytułuie Chryzoſtom ś. Et diſcipulus ſcholæ paradiſi, iáko go názywa Euſebius.

Hilarius lib. 6. de Trin.

Rupert⁹ ad Cap. 16. Matt

Lib. 3 Hiſtor. c. 14

Duo magna luminaria, mowi Thomaſz ś. & quaſi geminum lumẽ oculorum Eccleſiæ, iáko rozumie Bernat ś. ktorzy przodkuią miedzy wſzytkimi Apoſtołámi.

in feſto Apoſt. Ser. 1. Apoſt. Pet, & Paul.

Prośmyż tedy Zbáwićielá náſzego/ ábyſmy pod Miſtrzem y rządzcą Kośćiołá ś. Piotrem świetym/ pobožnie žywot prowádząc/ náukę Páwłá ś we wſzytkim záchowáli/ á zá ich obudwu dyrekcyą y intercesſyą/ weſzli do kroleſtwá niebieſkiego/ gdy nam ie Piotr ś. kluczámi ſobie powierzonymi otworzy/ á Páweł ś. iáko wybráne naczynie/ z innymi wybránymi Páńſkimi ſzczęśliwie záprowádźi: gdźiebyſmy Chryſtuſá Jezuſá oglądawſzy przywitáli weſołymi głoſy Zbáwićielá náſzego. Tu es Chriſtus Filius Dei viui. Tobież niechay bądźie cześć y chwałá z Oycẽ/ y Duchẽ ś. ná wiek wiekow/ A.

KAZANIE WTORE

O názwiſkách dánych od Páná Chryſtuſá Apoſtołom SS. Piotrowi y Páwłowi.

Beatus es Simon Bariona, quia caro & ſanguis non reuelauit tibi, &c. *Matth. 16.*

Kiedy iáki Monárchá nowo wſtępuie ná Páńſtwo/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ tedy naprzod záczyna pánowánie ſwoie od rządow/ áby y poddáni/ ktorym ma pánowáć/ y pográniczni/ z ktorymi ma ábo przymierze/ ábo woynę záczynáć/ obaczyli mądrość iego/ y mieli go w reputácyey v ſiebie.

Siłá ná tym káżdemu człowiekowi należy, áby ſobie vmiał reputácyą v ludźi ziednáć kiedy ná vrząd wſtępuie,

Naprzod tedy zwoławſzy Dworzan y obywátelow ſwoich / obiera ſtárſzego dworu ſwoiego / y Páńſtwá wſzytkiego/ y názywa go Márſzałkiem/ áby rządu we wſzytkim y honoru Krolewſkie° przeſtrzegał. Potẽ obiera Kãclerzá/ áby y do poddánych edyktá / y do obcych narodow expedycye mądrze wydawał. Záśie obiera Podſkárbiego / áby intratą y rozchodámi záwiá-

dywał

dywał / á przeſtrzegał tego pilno / żeby nie mowiono przed nim nigdy nie máß / ieno ieſt y będźie záwße. Potym obierá Podkomorzego / áby ſekretnymi piſmy y ßkátułą pokoiową y ochędoſtwē Krolewſkim záwiádował. Potym też czyni Gubernatorow Prowinciy / Sędźiow Powiátow / Miaſt / Wśi; nuż też Koniußych / Kuchmiſtrzow / Podczáßych / y Vrzednikow woyſkowych rozmáitych / áby y czáſu pokoiu / beſpieczeńſtwá miedzy poddánymi / y czáſu woyny przeſtrzegáli / pilnuiąc ſpráwiedliwośći / y gránic od nieprzyiaćielá.

Chryſtus Jezus Bog náß prawdźiwy zákłádáiąc tu ná świećie Kośćioł ſwoy y Kroleſtwo ſwoie w nim / ktoreby / iáko Anyoł powiedźiał Náświętßey Pánnie / trwáło ná wieki: & regni eius non erit finis. Záćiągnął ná dwor ſwoy Vczniow gromádę niemáłą / y obrał z nich dwunaſtu co przednieyßych / ktorych ná wßytek świát rozeſłał ná gubernácyą / názwawßy ie Apoſtołámi; to ieſt Legatámi. Bo ták Láćinnicy zowią wßytkich tych ktorym co do czáſu zlecáią / lubo w woyſku / lubo w Páńſtwie y rządzeniu / lubo w poſelſtwie y opowiádániu woley Páná ſwego.

Lucæ 1.

Co znáczy to słowo Legatus.

Z tych záś wßytkich obrał iednego ſtárßym Symoná / y názwał go Piotrem: Tu es Petrus, & ſuper hanc petram ædificabo Eccleſiam meam. Będźieß powiáda Márßałkiem moim / ták ſtałym / ták meżnym iáko opoká / że ćię bramy piekielne nie porußą.

Inßym záś Apoſtołom inße vrzędy rozdał / tákże y Vczniom drugim / á tych dwu zá naprzednieyßych Vrzednikow chćiał mieć. Dla tego / iż oni naywiekße wyznánie Boſtwá iego ś. vczynili / ná ktorym potym wßytek Kośćioł náß Chrześćiáńſki ieſt vgruntowány. Piotr ś. powiedźiał: Tu es Chriſtus filius Dei viui, gdy go ſam Pan pytał / quem dicunt eſſe homines filium hominis, & vos quem me eſſe dicitis. A Páweł ś. będąc cudownie náwrocony / iák ſkoro ſie okrźćił w Dámáßku / nátychmiaſt w Bożnicách Zydowſkich począł przepowiádáć Chryſtuſá / hic eſt filius Dei.

Czemu Piotr. ś. Márßałkiem wkośćiele Chryſtuſowym, á Páweł Kánclerzem.

A że tym obiemá non caro, neq; ſanguis reuelauit, że Chryſtus Pan ieſt Synem przedwiecznym Bogá Oycá niebieſkiego; dla tegoż co Symonowi ſámemu powiedźiano: Beatus es Simon Bariona, to też y Páwłowi ſłużyć može. Beatus es Saul vas electionis, gdyż obá tę mądrość maćie z niebá / obá tę wiárę wáßę y wyznánie wźieliśćie od ſámego Páná Bogá.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu łáſkom wáßym powiem / iáko Piotr ś. ieſt Bariona, to ieſt ſynem gołębice: á iáko Páweł ś. ieſt vas electionis, ieſt wybornym naczyniem Páńſkim. A to zá pomocą ſámego Zbáwićielá / in quo ſunt omnes theſauri ſapientiæ, & ſcientiæ Dei abſconditi.

Ad Coloſ. 2.

Pierwsza Część

Dla czego Piotr Swięty ieſt názwány Synem gołembice.

Názwiſká ludźiom wielkim bywáią dawáne od poſpoli-

GDy ſie pilno ſpráwom ludzkim przypátruiemy / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili / tedy to znáyduiemy / że ludźie / ták w świetckich rzeczách / iáko y Duchownych / doſtępuią tytułow / y otrzymywáią názwiſká zacne / zá wielkie odwagi y prace ſwoie / zá pilne ſtáránie / zá cnoty niewypowiedźiáne: y ták ſam tylko Pompeius miedzy Rzymiány / dla dźieł ſwoich odważnych ieſt názwány Magnus, ſam Iulius Cæſar názwány

tego człowieká dla ich wielkich cnot, y mądrośći.

Diuus, sam Virgilius názwány Póëta, sam Cicero Orator, Aristoteles Philosophus, y inszy inszymi tytułámi vczczeni są zá prace swoie.

Tákże tez miedzy Duchownymi / sam Basili⁹ iest názwány *Magnus*, sam Nazianzenus *Theologus*, sam Chrysostomus *Os aureum*, Bernardus *Mellifluus*, Bonauentura *Seraphicus*, Thomas *Doctor Angelicus*: y inszy inszymi náswiskámi poczczeni są / dla wielkiey świątobliwośći y náuki swoiey.

Ták tez y dźisieyszy dwáy Apostołowie święći / skoruczko ieno wyználi Chrystusá Páná być Synem Bogá żywego / álić im záraz Pan dał tytuły nád inne Apostoły swoie / Piotrowi powiedźiał / żeś ty iest Bariona, filius columbæ; á Páwłowi żeś ty iest vas electionis. Piotrowi rzekł / tyś iest Princeps Apostolorum, Páwłowi / ty iesteś Doctor gentium. Ty bedźiesz Pásterzem owieczek moich / á ty bedźiesz Káznodźieią / y bedźiesz nośił imie moie przed narodámi.

Czemu Piotr i ná zwány Synem Golebice; á Páwel Naczyniem wybránym.

Czemuż Piotrá názwał Synem Golembice / á Páwłá Naczyniem wybornym? y czemu ie vczynił stárszymi nád inne Apostoły swoie? temu / że oni naprzod wyznánie dáli przed wszytkiemi o Bostwie Páná Chrystusowym. A że tego wyznánia náuczył Piotrá ś. sam Duch ś. ktory w osobie Golembice sie pokázowáł nád Pánem Zbáwićielem nászym / gdy był krzczony od Janá ś. w Jordanie / dla tego Piotrá názwano synem Golembice: á Páwłá ś. sam Chrystus Pan / gdy go cudownie powołał / vkazawszy mu sie ná drodze / gdy do Dámászku iáchał / náuczył go wierzyć y wyznáwáć Bogiẽ / bo go widźiał w niebie ná práwicy Oycá wszechmogacego / y dla tego go názwał naczyniem / iż bedac sam Patris sapientia / wlał w głowe iego / iáko w iákie naczynie abyssum sapiẽtiæ suæ. A dla tego mowi Bernat ś. iest głowa Kośćiołá Piotr ś. iż iemu dano władzą sadźić kto godźien niebá / á kto nie godźien: vt præcedat sententia Petri sententiam cæli. A Páwłowi dano tytuł Doktorski / mowi Eusebi⁹ iż on był omnium Apostolorum eruditissimus.

Euseb. l. 31. Hist.

Co ztrony Piotrá ś. dwoiáki wykład czynia Doktorowie śś. tych słow Beatus es Simon Bariona. Jedni powiádáia / iż Piotr ś. názwány iest błogosłáwionym dla tego / że został synem Duchá ś. ktory w osobie Golembice zstepował ná Páná Jezusá / kiedy go Jan ś. krzćił w Jordanie: bo od Duchá ś. nátchniony powiedźiał o Pánu Chrystuśie / iż iesteś Filius Dei viui.

A iáko Golembicá według náuki Cyrillá ś. y Orygenesá słaby ma wzrok z nátury / y dla tego przy wodźie rádá sie báwi / iż sie iey wzrok náprawuie z wody gdy ná nie pátrzy / y záraz w wodźie iáko we zwierćiedle widźi ptaká do siebie przylátuiacego nieprzyiáznego. Ták Piotr ś. máiac rozum wedle człowieczeństwá miálki / ktorym nie mogł dośiac táiemnic niebieskich / kiedy sie pytał Pan Vczniow swoich / czyby go ludźie być rozumieli / á czymby tez oni sámi? Piotr ś. nie wiedzac iáko odpowiedźieć / do Duchá ś. westchnał. ktory niżeli świát stánał super aquas ferebatur, prosząc Bogá Oycá niebieskiego / áby on sam dodał mu rozumu y słow / iákoby miał odpowiedźieć Chrystusowi Pánu. Alić mu wnet Duch ś. porádźił z głebokiey madrośći swoiey / iż rzekł: Tu es Christus Filius Dei viui. A Pan mu ná to odpowiedźiał: Błogosłáwionyś ty Symonie / że twoie pomyslenie w niebie ták predko wysłuchano / y żeć záraz Bog Oćiec przez Duchá ś. oznaymił ktom ia iest: dla tegoż od tad badź zwánym synem Golebice / to iest Duchá ś. w osobie Golebice zstepuiacego.

Czemuż go nie názwał synem Oycá niebieskiego / ponieważ mu to sam Oćiec niebieski oznaymił / iáko to zeznawa sam Chrystus Jezus / y ponieważ od Oycá wszytko Oycostwo ná niebie y ná źiemi pochodźi / iáko Páweł ś. świádczy: A quo omnis paternitas nominatur in cælo & in terra.

Ad Ephe seos.

Temu / Chrześćiánie moi / áby sie ludźie nie mylili / y nie mieli go zá Chrystusá sámego / kiedyby zostáwszy Wikáryusem iego / rzadźił Kośćioł wszytek / náuczał / y cudá rozne czynił. Jáko tez y o Janie ś. Krzćićielu powiedźiał Ewángelistá: Non erat ille lux, sed vt testimonium perhiberet de lumine. Bo kiedyby go był Chrystus Pan

Ioan. 1.

ná-

názwał świátłośćią / ludźie co go bez tego rozumieli być Messyaszem / tedyby dopiroż przy tákim świádectwie / niedáliby sobie żadną miárą perswádowáć / ieno że Jan ś. iest Chrystusem / y prawdźiwym Synem Bożym. A że tedy sam Chrystus Pan był przedwiecznym / y iednorodzonym Synem Bogá Oycá swego / dla tego Piotrá wźiąwszy zá Syná przysposobionego / niechćiał go zwáć Synem Oycá swego / ále dla rożnice synem Duchá ś.

Drugi wykład tych słow iest. Beatus es Simon Bariona, beatus es filius amoris, seu filius dilectus, iáko wykłáda Genebrardus y Pagninus iezyká Żydowskiego świádomi. Ták ábowiem Bog Oćiec / przy Krzćie w rzece Jordanie / y ná Gorze Tabor názwał Chrystusá Páná / Hic est filius meus dilectus, in quo mihi bene complacui. Ták też y Piotrá ś. názwał Chrystus Pan Bariona, filius columbæ. bo Duch ś. zowie się w Pismie ś. miedzy Oycem á Synem Miłośćią: á toż kiedy go zowią filium columbæ, to iest / synem Duchá ś. ktory się ná świát vkazał w osobie Gołebice / zowią go filium amoris: ábo li też filium dilectum sámego Chrystusá Páná / ktory gdy sobie przy ostátniey Wieczerzy obrał zá kochánká y Sekretarzá wielkiego Jana ś. názwał go Vczniem swoim vkochánym. Hic est discipulus ille, quem diligebat Iesus A Piotrá záś ś. názwał Filium dilectum, iákoby ad differentiam innych sług Bożych / y Wybránych iego / ktorych sobie poczynił synámi przysposobionymi / filios adoptiuos. Przetoż drugich Apostołow powoławszy ná służbę swoie / miłował ich iáko sług swoich / á Janá ś. iáko kochánego Vczniá / Piotrá záśię ś. iáko syná naykochánszego; ktorych wszytkich rowno odkupiwszy Krwią ś. swoią przenadroższą / Piotrowi primogenituram dárował.

Matt. 17

Ioan. 21

A kiedy się po morzu woźił z Vczniámi swoimi / inszym Apostołom kazał w łodce ku sobie przyiáchać / pod czás náwáłnośći powstáiącey; á Piotrowi ś. kazał przyść do siebie suchymi nogámi po morzu. Jákoby chcąc im pokázáć / iż káżdy z nich ma łodkę swoię / swoy Kośćioł / swoię Dioecezyą / á Piotr ś. wszędźie po morzu tego świátá chodźi / iáko Pásterz / iáko Oćiec y Xiążę drugich Apostołow. Et tu aliquando conuersus confirma fratres tuos. Nie tylko lud pospolity pásąc iáko owieczki Chrystusowe / ále y wszytkie Biskupy y Apostoły / dyriguiąc do iednośći Kośćiołá Chrystusowego / iáko báránki celnieysze.

Drudzy tedy Apostołowie śś. byli iáko słudzy / iáko przyiaćiele / iáko towárzysze / iáko synowie przysposobieni v Chrystusá Páná / á Piotr ś. był iáko syn kochány / iáko syn pirworodny / ktoremu powiedźiano: Pasce oues meas, pasce agnos meos.

Ioan. 21

Z ktorey rácyey obserwuyćie to proszę pilno / iż kiedy Piotrowi ś. przydano Páwłá ś. do przepowiádánia Ewángeliey ś. y kiedy im przy niey vmieráć przyszło w Rzymie / y zápieczetowáć gárdłem tę náukę ktorą przepowiádáli / tedy Páwłowi ś. głowę vćięto / iáko temu ktory nie był Wikáryuszem Chrystusowym / ále tylko Kánclerzem iego. A Piotrowi ś. ktory był Namiestnikiem Chrystusowym / nie vćinano głowy / ále go całkiem ná krzyżu przywiązano / iákoby chcąc pokázáć / iż on był głową Kośćiołá Chrystusá vkrzyżowánego / y przeto go trzebá było z głową zostáwić cáłego / ále ná krzyżu záwieszonego w zgorę nogámi. Aby iáko Vkrzyżowánego przepowiádał / ták też sam ná krzyżu vmárł / y pátrzał wisząc w niebo ná niego / iáko ná głowę swoię o ktorym powiádał / że tám mocą swoiego Bostwá wstąpił.

Czemu nie vćięto głowy Piotrowi ś.

W T O R A C Z Ę S C

Dla czego Páweł S. iest názwány naczyniem wybornym.

Iáko naczynia srebrne ábo złote herbámi swoimi ludźie bogáci znácza, tak Páwłá ś. naczynie swoie bogáty w miłośierdźie y mądrość Chrystus Iezus Bog nász náznáczył go sobie Duchē ś.

CO strony záśie Páwłá ś. ták że dwoiákie iest rozumienie/ ábo wykład Doktorow świętych/ czemu iest názwány vas electionis. Jedni rozumieią iż go Chrystus Pan vczynił Apostołem y kaznodźieią swoim/ áby imie iego święte przepowiádał narodō y pogáńskim y Żydowskim/ máiąc ná sobie wyrázone imie Chrystusowe. To iest będąc z onego srogiego prześládowniká Chrześćiáńskiego sam okrzczony Chrześćiáninem/ nápiątnowánym Charismatibus Spiritus Sancti. Iáko wiec v Pánow wielkich/ naczynia srebrne y złote/ puáry/ konewki/ czárki/ pułmiski/ nalewki/ ⁊c. są poznáczone herbámi Páńskimi. Ták że kiedy ktora z ginie/ pytáią się miedzy złotnikámi y miedzy Żydámi/ iż z tákim ábo owákim herbem zginęło naczynie/ ktoby obaczył/ áby wiedźiał że to tego Páná/ á dawał znáć do dworu.

Ták też podobnym sposobem y Páweł ś. będąc náznáczony krzyżem ś. ná krzćie/ y nápełniony rozmáitymi dárámi Duchá ś. przy bierzmowániu/ gdźiekolwiek się obroćił przepowiádáiąc Chrystusá/ ábo gdźie kolwiek teraz pismá iego czytáią/ záraz z Duchá ś. y z słow ktorymi táiemnice niebieskie wykłáda/ poznawáią ludźie/ iż to iest Apostoł Páński/ pełen mądrośći Boskiey/ pełen dárow Duchá ś. y ktory osobliwą náuką y wymową opowiáda imie Páńskie wielkie/ cudowne/ y niepoięte/ o ktorym Dawid ś. powiedźiał. Domine Dominus noster quam admirabile est nomen tuum in vniuersa terra. Euzebius z Żydowskiego to słowo Adir, Admirabile według ś. Hieronymá tłumáczy/ mowiąc. Ingens wielkie/ ták że go świát wszytek poiąć nie może/ y obiąć. Iáko owo o Pánnie Nąświętszey kośćioł ś. śpiewa. Quia quem cæli capere non poterant, tuo gremio cōtulisti. A to imie nápisano ná sercu/ ná czele/ y ná ięzyku Páwłá ś. vt portet coram gētibus & Regibus & filijs Israel nomen meum.

Psal. 7.

Młodego winá nie leią w stáre naczynia.

Drugi záś tych słow Vas electionis czyni wykład Caietanus Kárdynał to słowko Admirabilis ktore po Żydowsku brzmi Adir, wykłádáiąc ná imie mocne. Quam forte est nomen tuum in vniuersa terra, przyrownywáiąc ie do winá/ ktore/ kiedy iest młode tedy go nie zlewáią w stáre beczki/ ále w nowe; żeby snáć zburzywszy się nie roztrząsło beczki. Ale stáre wino w stárą beczkę/ á młode wino w nową beczkę leią.

Imie tedy Páńskie (ktore oblubienica przyrownywa do oliwy/ mowiąc w pieśniách swoich. Oleum effusum nomen tuum. A Żydźi miásto tego słowká Oleum, máią swoie własne słowo Turac, ktore znáczy bálsam wylany) było wlane w serce y w vstá Páwłá ś. áby ie przepowiádał wszytkiego świátá narodom/ iáko imie nowe/ iáko wino mocne/ iáko bálsam pachniący/ nie tylko rány sáme/ ále też y blizny leczący. Y z tąd Bernat ś. mowi/ iż imie Páná Jezusowe iest słodkim bárzo miodem w vśćiech pobożnego człowieká/ iest wdźięcznym pieniem y dźwiękiem w vszách ludźi spráwiedliwych/ y poćiechą serdeczną w szytkich pokutuiących. Mel in ore, in aure melos, in corde iubilus.

Cant. 1.

Były tedy stáre imioná y przezwiská P. Bogá nászego w stárym Zákonie Prorokom śś. podáne y obiáwione/ dla tego że ich rozum ludzki sam wymyślić nie mogł. Bo lubo Páná Bogá przyrodzonym dowćipem ták wysoko Arystoteles poznał/ iż go w Philozopiey swoiey názwał Diuisionis expertem, deniq; admirabilem. Przećie tego nie nápisał/ co Prorokom śś. y Pátryárchom obiáwiono/ iż go zwáli Sanctum, Immortalem, Omnipotentem, Fortem & Dominum exercituum. Zátrzymáli iednák ich głowy te názwiská Boskie w sobie/ iáko stáre beczki stáre wino.

25. Metaph.

Lecz gdy się nowo Zbáwićiel nász ná świát vkázáć raczył/ náture nászę ludzką ná się przyiąwszy/ nowe też imie mu dano iáko Izáiasz przepowiedźiał. Et vocabitur tibi nomen nouum, quod os Domini nominabit, tedy też to imie/ iáko nowe wino y mocne/ trzebá było w nowe naczynie wláć/ to iest w vstá nowo záćiągnionego Apostołá Páwłá ś. áby przepowiádał świátu wszytkiemu. Et Iudæis quidē

Nowo národzonego Zbáwićielá nowe imie nowi sludzy przepowiádáią: nie stározakonni kápłáni ábo Prorocy

scandalum, gentibus autem stultitiam, boby byli y Zydźi dla swey pychy tego imienia zbáwiennego/ tego bálsamu drogie" w sobie nie zátrzymáli/ y Pogáńscy Philozophowie/ sądząc się ná subtelnośćiách przyrodzonego dowćipu swoiego/ tego imienia Iezus/ nie poięli/ á iáko stáre naczynia mocnego winá w sobie nie dotrzymáli. Poniewaź to imie ták iest mocne y ták strászne. Vt in nomine Iesu omne genu flectatur, cælestium terrestrium & infernorum. Przetoż iáko mamy w vczćiwośći kielichy/ pátyny/ monstráncye/ y insze naczynia/ w ktorych bywa chowáne ábo noszone Ciáło y Krew Zbáwićielá nászego/ y nie każemy się tego ludźiom świeckim dotykáć/ ieno sámym kápłánom/ ábo dyákonom ktorzy ná to są poświęceni. Ták też mamy w poszánowániu Páwłá ś. y w vczćiwośći wielkiey iáko reliquiarz iáki/ w ktorym było położone imie Páńskie; áby ie przed krolmi/ przed narodámi/ y przed synmi Izráelskimi nośił/ y przepowiádał/ iáko Kánclerz niebieski/ iáko naczynie od sámego Bogá ná táką posługę wybráne.

Iáko tedy Piotr ś. był Omnium Princeps, ták Páweł ś. Germanus Christi discipulus mowi Chryzostom ś. Iáko Piotr ś. był columna Theologorum, ták Páweł ś. był Iurisperitus cæli, y iáko Piotr ś. był os Apostolorum, ták Páweł ś. był Discipulus scolæ paradisi. Plusquam Angelus hic, powiedźiał o Pietrze ś. Bernat ś. A o Páwle ś. nápisał Chryzostom ś. Sol enim quidam est hominis Paulus Bowiem o obudwu Chrystus sam powiedźiał. Vos estis lux mundi, gdy wszytkich Apostołow do iásnośći słoneczney przyrownywał.

Chrysost. Hō. 56.

S. Bern. ser. de S. Petr. tō. 2. folio. 448.

Discurrunt itaque per vniuersum mūdum, mowi Augustyn ś. duo splendidissimi negotiatores portantes coram gentibus, & Regibus, & filijs Israel pretiosa fidei mercimonia. Aby nas wyznánia swoiego náuczyli/ áby nam Chrystusá vkázáli/ á do wyznánia imienia iego ś. swoią mądrą y wdźięczną wymową/ á nákoniec y cudámi/ y śmierćią swoią poćiągnęli.

Hom. 8. de laud. Paul.

Matth. 5. August. serm. 18. de Sanct. Tom. 10.

Dźiękuymyż im zá tákową prácą y pieczołowánie około zbáwienia nászego/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ dźiękuymy y Zbáwićielowi sámemu zá tákowych Apostołow y náuczyćielow/ ktorych tákimi dáry/ y tákimi tytułámi wysokimi ozdobiwszy/ do nas wyprawił: Iednego Báryoná/ to iest/ kochánym synem swoim/ á drugiego wybránym naczyniem názwawszy/ ábyśmy wiedźieli/ że nie ládákomu rządzenie dusz nászych zlećił/ ále naywybornieyszym sługom swoim. Tales enim decebat humano generi pastores, & Doctores constitui, qui & dulces essent, & potentes, & nihilominus sapientes mowi Bernat ś.

S. Bern. ser. 1. de Petr. & Paul.

Zdarzże tedy nam Chryste/ ábyśmy zá ich dyrekcyą/ y mądrośći niebieskiey pełną náuką/ mogli to oczymá nászymi rzeczywiśćie oglądáć/ co teraz wiárą zá ich powodem wyznawamy/ przez miłosierdźie twoie ś. ktorymeś nas powołáć raczył do Kośćiołá swoiego świętego/ kędy ćie pokornym sercem y vsty iednostáynymi chwalimy z Oycem y Duchem świętym wieczney istnośći Bostwá ná wiek wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O przodkowániu Piotrá y Páwłá S. między innymi Apostołámi Páńskimi.

Tibi dabo claues regni cælorum. *Matt.* 16.

Czemuby wespoł tych dwoch Apostołow śś. vroczystość odpráwowano/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iuż to pytánie iest łáskom wászym dobrze wiádome: y naprostszy człowiek odpowie/ że dla tego/ iż zsobą wespoł zá Wiárę Chrystusową w Rzymie po-

Piotr ś. y Páweł czemu ſie zowią Xiążętámi Apoſtolſkimi.

márli / zá Pánowánia okrutnego Ceſárzá Nerona. Ale czemu ie zowiemy Principes Apoſtolorum, czemu ie zowie Bernat ś. duo magna luminaria w Kośćiele Chryſtuſowym / & quaſi geminum lumen oculorum, to iuż nie káżdy z proſtych ludźi zgádnie. Bo y ſámi Doktorowie święći pátrzacná wßytkie Apoſtoły / ktorym rowno dano moc opowiádáć Ewángelia / odpuſzczáć grzechy / chrzćić narody / w Imię Troyce Przenaświetßey / Oycá / Syná / y Duchá ś. wydźiwić ſie przećie prerogátywom tych dwu świetych Apoſtołow nie moga: kiedy v iednego klucze do niebá / á v drugiego miecz w reku widza: kiedy ſłyßa Chryſtuſá mowiacego do Piotrá: Tibi dabo claues regni cælorum. A do Páwłá / Tu es vas electionis mihi, vt portes nomen meum coram gentibus.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu powiem łáſkom wáßym / czemu Piotr ś. y Páweł ſą przednieyßymi zacnieyßymi / á iákoby wodzámi iákiemiś miedzy inßymi Apoſtołámi świetymi.

Páſterzu Naywyżßy Kośćiołá Chryſtuſowego Pietrze ś. proße ćie / błogoſław nas tá moca / ktoras wźiał od Chryſtuſá ſámego / ábym mogł godnie zacność vrzedu twego wyſławić. A ty Doktorze y Káznodźieio narodow wßytkich Páwle ś. informuy iezyk moy / ábym niegodnymi vſtámi moimi opowiedźiał temu zacnemu zgromádzeniu / iáko niepoieta madrość otrzymałeś záraz / iák predko byłeś od Chryſtuſá ná Apoſtolſtwo z niebá powołány.

Pierwsza Część

Czemu ći dwáy Apoſtołowie Swięći Piotr y Páweł ſą názwáni źrzenicámi Kośćiołá Chryſtuſowego.

Ser. 46. de natal. Apoſtol Petr. & Paul.

Ambroży ś. przypátruiac ſie zacnośći Apoſtołow śś. Piotrá y Páwłá / iáko wyznániem wiáry inßych Apoſtołow celuia / mowi iákoby zádźiwiwßy ſie te słowá: Cùm omnes Beati Apoſtoli apud Dominũ parem gratiam ſanctitatis obtineant, neſcio quo tamen pacto Petrus & Paulus videantur præ cæteris peculiari quadam in Saluatorem fidei virtute præcellere. Lubo to powiáda wßytkim Apoſtołom ſwoim dał Chryſtus Pan rowna światobliwość / y rowna moc ná opowiádánie Ewángeliey ſwoiey / y ná czynienie cudow / iednák niewiem co ieſt / że Piotrá ś. y Páwłá vpátruiemy być w Wierze doſkonálßymi: dla ktorey to ich wiáry y ſtátecznego wyznánia Boſtwá Chryſtuſowego / iednemu z nich / iáko madremu ßáfárzowi dano klucze od ſkárbu niebieſkiego; á drugiemu dano Miſtrzoſtwo nád wßytkimi narodámi / áby słowem náuki ſwoiey / iáko mieczem z obu ſtron oſtrym / przećinał błedy wßytkich Philozophow / wßytkich Rábinow / á rozwiezywał trudnośći táiemnic Páná Bogá náßego / ex cui9 ore gladius ex vtraque parte acutus procedit, iáko ma Ian ś. w obiáwieniu ſwoim.

Apoc. 19

Dla tegoż Ambroży ś. ßeroko opiſawßy zacność / y cnoty tych śś. Apoſtołow Piotrá y Páwłá / ták ie nákoniec iednym słowem zámyka: Scientiæ iſte, ille potentiæ, diuitias immortalitatis ille diſpenſat, ſcientiæ theſauros iſte largitur. Páweł

vbi ſupra.

ś. powiáda ma w ręku swoich miecz mądrośći Boskiey / á Piotr ś. klucze władze Chrystusowey ; ten powiáda ma w száfunku swoim skárby niebieskie nieprzebráne / á Páweł ś. mądrość niepoięta. Páweł otwiera mową swoią sercá ludzkie / y prowádźi ná drogę zbáwienną; á Piotr ś. otwierá do Ráiu / y wpuszcza do chwały niebieskiey.

Anastas. in exam, lib. 11.

Páwłá ś. názywa Anastasius ś. mądrym ięzykiem Chrystusowym / sapiens Christi lingua. A o Pietrze ś. mowi Anacletus ś. Primus ad fidem, primusque ad Christum populum virtute suæ prædicationis adduxit. Pierwszym był wyznawcą Bostwá Chrystusowego / y on po wźięćiu Duchá ś. naprzod ná swoim Kazániu do Chrystusá trzy tyśiące ludźi náwroćił y ochrzćił.

Anacl. Epist. 2.

Ergo Petrus & Paulus eminent inter vniuersos Apostolos, mowi kō kluduiąc Kazánie swoie Ambroży ś. Ergo duo luminaria magna, & quasi geminum lumen oculorum, mowi Bernat ś. Bo támtemu powiedźiano : Tibi dabo claues regni cælorum ; á owemu / portabis nomen meum coram gentibus.

Podskárbim niebieskim Piotr ś. Chorążym Páweł ś.

Piotrá ś. vczyniono Klucznikiem ábo Podskárbim / Páwłá ś. Chorążym / á obudwu wespoł źrzenicámi oczu sámego Páná Bogá. Bo iáko tych pospolićie zowiemy źrzenicą oczu nászych w ktorych sie kochamy / to iest / kto ma syná iedynaká ábo corkę / tedy go zowie źrzenicą swoią / iáko to czytamy o Tobiaszu ś. ktory syná swego ták názwał / kiedy sie nie rychło do niego z Peregrynacyey wracał / mowiąc : Quo te misimus peregrinari lumen oculorum nostrorum. Ták też Chrystus Pan názwawszy Apostoły swoie wszytkie lux mūdi, Piotrá ś. y Páwłá osobliwie sobie vmiłował / y miał ich w kochániu miedzy inszymi / quasi geminum lumen oculorum,

Tob. 10.

Druga przyczyná iest / czemu ich Bernat ś. názwał iákoby źrzenicámi oczu Boskich / iż źrzenice są naprzednieysza częśćoká / ktora wzrok y świátło człowiekowi dáie; bo sámo oko nic rzeczy tych co przed nim są położone / widźieć nie może / kiedy źrzenice iáko stráći / ábowiem w niey iáko w zwierćiedle to / ná co patrzemy wyraża się. A dla tego ie názwano pupilla po Łáćinie / iákoby śieroty bez oyca bez mátki / iż w sobie nie máią żadnego koloru / ále ná co pátrzą / táki kolor przyimuią w śię / y podáią przez pewne instrumentá do rozumu nászego.

Co to iest Pupilla oculi.

Tákim też sposobem oczy Kośćiołá ś. Oblubienice Chrystusowey są iáko źrzenice / nie máiąc w sobie żadney figury / żadney fárby / żadnego koloru / ieno od sámego Páná Bogá / ná ktorego pátrzą / w ktorym nádźieię swoię pokłádáią / od ktorego wszelákiey łáski oczekiwáią. A dla tego w Pismách swoich mowi Oblubienicá : Dilectus meus mihi, & ego illi: & ad me conuersio eius. Ja nie pátrzę tylko ná vkochánego Chrystusá moiego / y nie mam w źrzenicách moich żadnego koloru / ieno iáki mi poda Oblubieniec moy poyźrzawszy ná mię. A że w Kośćiele Chrystusowym pierwsze mieysce máią dwáy Apostołowie śś. Piotr y Páweł / dlatego Chrystus Pan pátrząc ná nich / podáie im do źrzenic táki kolor / iáki ma ná sobie. A że sam iest w chwale Bogá Oycá swoiego / dlatego też im obiáwił iescze tu ná źiemi będącym chwałę swoię / Piotrowi ná Gorze Tabor / y kiedy mu prześćieradło z niebá spuśćił pełne gádźin rozmáitych. A Páwłowi ś. kiedy go z koniá strąćił / powoływáiąc ná służbę swoię / y kiedy go do trzećiego niebá porwał.

Cant. 7.

Rztąd to o sobie mowi Páweł ś. Nos autem reuelata facie gloriam Domini speculantes, in eandē imaginem transformamur. Rzás ná inszym mieyscu : Viuo ego, iam non ego, viuit verò in me Christus. A Piotrowi zás rzeczono : Tu es Petrus, & super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam.

2. Cor. 3

Jákież iuż lepsze te źrzenice miáły mieć kolory w sobie / ieno te ktore im sam Bog z skárbu swoiego niebieskiego podał / y iákoby we zwierćiedle iákim wyráźił? vczynił Bog Oćiec Chrystusá Páná Syná swoiego przedwiecznego Głową Kośćiołá swoiego / á Piotrá ś. vczynił iego Wikáryem záraz. Chrystus Pan był opoką y fun-

Iáko Piotr ś. iest Wikáryem Chrystusowym.

dámentem Kośćiołá swoiego/ Petra auté erat Christus, á ná Pietrze ś. iáko ná opoce iákiey ten Kośćioł budowáno / super hanc petram ædificabo Ecclesiam meam. Chrystus Pan był Krolem wszytkiego świátá/ á Piotrowi dano iáko Namiestnikowi Chrystusowe[v] władza nád wszytkim świátem / nád wszytkimi Krolámi y Monárchámi / Chrystus Pan habet claué Dauid quo aperit, & nemo claudit, & cùm claudit, nemo aperit. A Piotrowi ś. dano klucze Krolewstwá niebieskiego / áby nimi otwierał y záwierał / iáko mu sie bedźie zdáło / zá nátchnieniem Duchá ś. Quidquid solueris super terram, erit solutum & in cælis. Et quidquid ligaueris super terram, erit ligatum & in cælis.

Wtora Część

Czemu Piotrá S. z kluczámi máluią á Páwłá S. z mieczem.

Dwá klucza máluia w reku Piotrá ś. ieden srebrny, á drugi złoty.

Iż dwá są Kośćioły Chrystusowe / ieden tu ná świećie woiuiący / á drugi w niebie tryumphuiący / dla tego też Piotrá ś. ze dwiemá kluczámi máluią / z iednym srebrnym / ktory znáczy przez swoię białość łáskę y odpuszczenie grzechow tu ná świećie / iáko w Kredźie wyznawamy / remissionem peccatorum. á drugi złoty / ktory przez swoię żołtość / znáczy ognistą miłość w niebie Wybránych Bożych przećiwko stworzyćielowi swoiemu: á tám kogo ieno Piotr ś. wpuśći/ iuż bedźie żył ná wieki / y z tąd w Kredźie wierzymy vitam æternam.

Páweł ś. chorążym P. Chrystusowym.

Iáko tedy Sceptrem ábo znákiem Vrzędu Pásterskiego y Podskárbstwá niebieskiego / są klucze w ręku Piotrá ś. wymálowáne / ták zás w ręku Páwłá ś. miásto berłá iest miecz goły z obu stron ostry / znáczący przenikáiące Słowo Boże / ktore z vst iego pochodźiło: ná ktorego sercu y ná rozumie było nápisáne Imię Páńskie / iáko ná chorągwi iákiey. Y z tąd mowi o sobie: Ego enim stigmata Domini Iesu in corpore meo porto. Ták ią powiáda mam wyrysowáną ná pámięći moiey mękę Zbáwićielá nászego / że iákobym sam ná ćiele moim te rány ćierpiał / ktore on dla zbáwienia nászego ná Krzyżu odniosł.

Ad Galat. 6.

A wiećie to dobrze Chrześćiánie / że chorągwie inszych Rotmistrzow rożne są od chorągwie Krolewskiey / y od chorągwie Rzeczypospolitey / bo ná ich chorągwiách bywáią prywatne ich Herby háftowáne iedwabiámi rozmáitymi; á ná chorągwi Krolewskiey Herb wszytkiego Páństwá złotem wyháftowány. Náprzykład/ v nas Polakow Orzeł biały / v Cesárzá Chrześćiáńskiego Orzeł czarny / iáko od stárych Rzymian wźiął / y przy nim nápis Rzeczyposp. káżdey bywa z osobná/ ábo sámego Cesárzá imię. Przeto/ poki wolna byłá Rzeczposp. Rzymská / tedy ieno te cztery litery ná chorągwiách pisáno S. P. Q. R. ktore Statius Póëta wielce wychwaláiąc / ták w wierszách swoich námienił. Aureæ clarum notæ, nomen diuum non illa præscripta fuerunt. Że ráczey sámych to Bogow znákię te litery były / niżeli obiecádłá znáczącego przez nie imię Senatu y ludu Rzymskiego.

Chorągwie żołnierskie co zá rożnicę máią między sobą.

Potym kiedy Cesárze Rzeczposp. opánowáli / iuż nie pisywáli ná swoich chorągwiách tych liter S. P. Q. R. ále pisáli pod Orłem znákiem Cesárstwá / imię swoie własne / tákim sposobem

Suetonius in Vesp.

Diuus Iulius ábo Diuus Vespesianus, o ktorym powiáda Suetonius, iż gdy był z wielką rádośćią ludu wszytkiego ná Cesárzstwo obrány/ tedy nátychmiast kazáli ná chorągwiách Rzeczyp. z ktorymi go potykáli iego imię wyháftowáć. A mowi tám ták: Assensere cũcti, nomẽ eius vexillis omnibus sine mora inscripsere.

Inszy tedy Swięći Boży mieli chorągwie swoie/ rożnymi iedwabiámi ozdobione/ y ná rożnych kitaykách háftowáne / iedni dar czystośći ná białym kolorze ; drudzy dar nádźieie nie omylney / ná źieloney fárbie / drudzy dar vmartwienia ćiáłá swoiego / y pokuty/ ná popieláty fárbie ; dar wyznánia ná bronatney / dar męczeństwá ná czerwoney. A Páweł ś. iáko nie prywatnego Rotmistrzá Chorąży/ ále sámego Królá niebá y źiemie/ wszytkimi kolorámi wprawdźie / ále osobliwie złotem miłośći niewypowiedźiáney háftowána Chorągiew nosił; miał pierwszy kolor biały czystośći Pánieńskiey/ iáko to szeroko wywodźi z Chryzostomá ś. Laurentius Zamora te słowá iego vważáiąc. Et sic non peccauerit quis, si cor Pauli mare, ac cælum dixerit, tum ob puritatem, tum ob profunditatem.

S. Chrys. Hõ. 55. in Act. Apost.

A ći ktorzy czystość niepokaláną záchowuią / ták się łączą z Báránkiem onym niepokalánym / ktorego widźiał w niebie Jan ś. iż tuż / tuż przy nim chodzą / máiąc nomen eius scriptum in frontibus suis.

Apoc. 14.

Miał też Páweł ś. kolor bronatny / wyznánia Bostwá Páná Chrystusowe°/gdy naprzod z Apostołow śś. począł w Bożnicy w Dámászku Żydom Páná Chrystusá opowiádáć/mowiąc: Hic est filius Dei.

Miał kolor fárby niebieskiey/ fiiołkowey/ to iest/ wźiął tytuł Doktorski / nie ná Káthedrze w Akádemiey iákiey / ále w sámym niebie. Raptus vsque ad tertium cælum.

Miał kolor popielásty pokuty ś. kiedy o sobie powiáda: Castigo corpus meum, & in seruitutem redigo.

Miał y kolor szkárłatny męczeński / kiedy o sobie powiáda: Ego Paulus vinctus Christi Iesu Apostolus, &c. Ter virgis cæsus sum, ter naufragium passus sum, &c. Ale náde wszytko miał kolor złoty miłośći niewypowiedźiáney / gdy mowił: Quis ergo nos separabit à charitate Christi? tribulatio, an angustiæ? Nie máß powiáda ták rzeczy strászney/ ták potężney / gdźiebym ia z Chorągwią Chrystusową nie miał wniść / vt portem nomen eius. Nie boię się Tyránow tego świátá/ nie boię się mąk/ vtrapienia/ śmierći/ áni piekłá sámego nákoniec. Bo gdy y tám będę przepowiádał imię Chrystusowe/będą czárći vpádáć ná koláná swoie ; y kłániáć się mu muszą iáko Bogu y stworcy swoiemu.

Ad Rom. capit. 8.

Złota chorągiew Páwłá ś.

Mieli ten zwyczay stárzy Rzymiánie/ że kiedy Chorągiew Cesárska wystáwiono/ tedy wszyscy się iey kłániáli poklęknąwszy/ ktokolwiek ieno widźiał onę chorągiew/á ktoby nie klęknął tedy go gárdłem záraz karano. A dla tego tę Chorągiew Cesárską zwano po Łáćinie Labarus à labendo, iż iák skoro ią podniesiono/ tedy wszyscy iákby ie podćiął/ vpádli ná koláná swoie. A to vczyniono było dla dwu przyczyn. Naprzod ad sedandos tumultus, iż kiedyby się sstał kiedy tumult/ ábo żołnierzow w obozie/ ábo ludu pospolitego w mieśćie/ tedy áby on tumult vśmierzono tym łácniey/rozkazano záraz klęczeć wszytkim iák ieno chorągiew wywieszono z okná/ ábo ią ná koniu śiedząc Chorąży podniosł. Bo kiedy się to w tumulćie śiłá ich bije/śiłá broni dobytych/ niebespieczno iest/ y naywyższym vrzędnikom rozwadzáć/ bo rzadko się temu kiedy niedostánie ktory rozwadza.

Labarus co znáczy.

Druga przyczyná iest/ czemu kazano przed chorągwią Cesárską klękáć/ áby się snać vczyli szánowáć Pánow swoich żołnierze/ ktorzy gdy śiebie w kupie widzą zbroynych/ nikogo nie szánuią/ ninákogo nie respektuią/ kiedy się im námnieysza poda okázyiká nieukontentowánia. Z tąd podźiśdźień zwyczay iest czapkę zdeymowáć po wszytkim świećie/ y v nas w Polszcze kiedy chorągiew idźie. Częśćią iż wniey szánuiemy osobę/ y władzą krolewską/ ktorego tá chorągiew iest/ częśćią że szánuiemy odwáżnych tych mężow ktorzy pod tą chorągwią służąc/ bronią oyczy-

Czemu czapki zdeymuią przed chorągwiámi.

zny/ bronia dostoieństwá krolewskiego. Cześćia tez ábyśmy ich vbłagáli/ zeby przeszli nieszkodzac nas/ bo iák czapki nie zdeymiesz/ to záraz despekt/ to day wołu/ day koniá/ day stácya y podwode/ bos nie vszánował Chorągwie.

Táki był záwsze zwyczay/ y zá dawnych lat/ y krolowie mnieysży/ obawiáiac sie te° kłopotu/ chorągwiom Cesárskim kłániáli sie/ by ieno ich nie szárpano/ by v nich żołnierzá ná źime nie kłádźiono. Ták pisze *Suetonius*. Arthabanus transgressus Euphratem Aquilas, & signa Romana, Cæsarũq; imagines adorauit. Bo iuż táki był zwyczay we wszytkim Páństwie Rzymskim iáko Sozomenus świádczy. Hoc signum venerabile, maximè quia & Principem antecellere, & adorari à militibus solebat.

Suetonius in Calig. c. 14. Sozomenus Hist. lib. 1.

Jeśli tedy Páweł ś. iest Chorążym Chrystusowym/ ktory nośi ná sobie imie Chrystusowe; ieśli iest naczyniem wybránym/ ná ktorym iáko Herb iáki wyryto blizny iego święte; słuszna iest rzecz áby był szánowány od wszytkich/ nie tylko od nas Chrześćian/ ále y od Pogan/ y od czártow przeklętych/ y od Anyołow świetych/ ktorzy wszyscy według wyroku Boskiego powinni vpadáć ná swe kolána/ gdźiekolwiek to imie zbáwienne Jezus bedźie miánowáne. Vt in nomine Iesu omne genu flectatur cælestium, terrestrium, & infernorum.

Powiádáia tłumácze iezyká Cháldeyskiego/ á miedzy nimi Rábin Abenesder z Kommentatorámi Tálmudu Żydowskiego/ iż Márdocheusz dla tego niechćiał sie kłániáć Amánowi/ iż ná Amánie byłá szátá ná ktorey wszyscy bogowie Pogáńscy byli wyháftowáni/ á on był cultor veri Dei, & Cõditoris orbis.

Ester. 3.

Lecz Páwłowi ś. pokłonić sie/ y przystoyna° rewerẽcya vczynić/ nie bedźie grzech żadẽ/ bo ná sobie nie miał wyrysowánych bogow fałszywych/ ále imie Chrystusowe imie zbáwiẽne/ o ktorỹ w Kśiegách Tobiaszowych czytamy: nomẽ eius magnũ inuocabũt in te.

Chrzyzostom ś. dźiwuiac sie ták wielkiey godnośći Páwłá ś. czyni exklámácya táka: Quæ lingua laudib⁹ eius inuenietur æqualis, cũ omnia, quæ sunt in hominibus bona, vna anima possideat. Siue enim Prophetæ potentius aliquid in se ostenderint, magisq́ue mirabile: siue Patriarchæ, siue Apostoli, siue Martyres, hæc omnia simul colligens Paulus habet, cum tanto cumulo, cum quanto nullus eorum, bonum quo excellebat impleuit.

Hom. 1. de laud. Paul.

Jeśli tedy przez dwánaśćie kámieni w nosżeniu Moyzeszowym byli przeznáczeni dwánaśćie Apostołowie śś. tedy nadroższymi kámieńmi sa Piotr y Páweł ś. iáko rozumie Hieronim ś.

Exod: 39. In capit. 28. Ez:

Jeśli przez dwánaśćie źrzodeł ználeźionych w Elim/ od synow Izráelskich/ byli figurowáni dwánaśćie Apostołowie Páńscy/ tedy nayobfitsze y nayprzeźrzoczystsze były źrzodłá Piotr ś. y Páweł ś. iáko tłumáczy Origenes.

Exod. 15. Hom. 7. in Exod.

Jeśli przez dwánaśćie bochenkow chlebá ofiárowánych w Kośćiele Sálowonowym/ znáczyli sie Apostołowie święći/ tedy nasmácnieysze były te dwá/ ktore znáczyły Piotrá y Páwłá ś. mowi Adamantius.

Leu. 24. Orig Hõ 13. in Leuit.

Jeśli przez dwánaśćie szpiegow posłánych do Źiemie ś. od Moyzeszá/ znáczyli sie dwánaśćie Apostołow śś. tedy naypilnieysży y naymedrszy byli ći dwáy/ ktorzy znáczyli Piotrá y Páwłá ś. mowi ś. Robertus.

Num. 13. lib. 1. in num. c. 37.

Jeśli przez dwánaśćie onych kámieni wyietych z Rzeki Jordanu/ y położonych in Galgala; naprzednieysze y natwárdsze były te dwá/ ktore Piotrá y Páwłá ś. znáczyły/ mowi vczony Abulensis.

Iosu: 4. quęst. 11. in Ios. 4.

Jeśli przez dwánaśćie onych wołow/ ná ktorych stało ono naczynie Sálomonowe w Kośćiele do płokánia ofiar/ názwáne mare magnum, tedy nalepiey odlani dwá znáczyli Piotrá ś. y Páwłá/ mowi Vecherius.

3. Reg. 7. Libr. 3. c. 21. in lib. Reg.

Jeśli też przez dwánaśćie lwow złotych stoiacych ná stopniách Thronu Sálomonowego/ tedy naogromnieysży dwá znáczyli Piotrá ś. y Páwłá/ mowi Eucherius

3. Reg: 10. Lib. 3. super l. Regũ cap. 3.

Jeślize przez dwánaśćie znákow Zodyáku Kośćiołá ś. tedy napozornieysżymi sa Piotr y Páweł ś. mowi Greg. Benettus.

In arm. mũdi tõ. 7. cap. 8.

Apocal.

Jeśliże przez dwánaśćie gwiazd świecących sie ná głowie białeygłowy oney / ktorą widział Jan ś. reprezentuiąca Kośćioł ś tedy dwie naiáśniey-ße znáczyły Piotrá ś. y Páwłá / mowi Laurent. Zamorá.

Conc.3. de SS. Petr: & Paul.

Nákoniec iáko stárego Zakonu są ozdobą y Głową dwánaśćie Pátryárchowie śś. Ták też Zakonu nowego są wodzámi y Hetmánámi naprzedniey ßymi / dwánaśćie Apostołowie śś. á miedzy nimi czoło Piotr ś. y Páweł / quasi geminum lumen oculorum.

S. Ambr. ser. 60. de nata: Apost: Petr: & Pauli.

Ktorych pochwały y wysokie záłecenia kończąc Ambroży ś. ták mowi: Ergo Petrus & Paulus eminent inter vniuersos Apostolos: verùm inter ipsos quis cui præponetur, incertum est, puto enim illos æqualis esse meriti. Bo Piotrowi powiedźiáno: Beatus es Bariona, á Páwłowi ś. vas electionis est iste mihi. Piotrowi rzeczono: Tibi dabo claues regni cælestis: á Páwłowi vt portes nomen meum coram gentibus.

Tego tám vczyniono Pásterzem wßytkiego świátá / á owego Doktorem wßytkich narodow. Támtemu dano vrząd Podskárbie° niebieskiego / á owemu Chorąztwo woyská Chrystusowego. Támten Princeps est Apostolorum, á ten sam Sapiens lingua Christi.

Trzecia Częsc

Czemu tym dwiemá Apostołom Piotrowi y Páwłowi Chrystus Pan nawyższe vrzędy w Kośćiele swoim zlećił?

Habacuc 1.

Abákuk Prorok vpátruiąc w duchu / iáko Apostołowie święći mieli pożyskiwáć duße Pánu Bogu / po Wniebowstąpieniu Páná Chrystusowym / mowi te słowá do Páná Bogá: Facies homines quasi pisces maris. A Chrystus Pan też mowi do Apostołow swoich: Faciam vos fieri piscatores hominum.

Matt. 4.

A iáko iedne ryby lubią mießkáć w błoćie / drugie ná głębokośći morskiey / á trzećie miedzy skáłámi y kámieniem. Ták też y ludźie / iedni sie wáláią w błoćie ćielesności / y rozkoßy tego świátá: drudzy w gorney myśli / y wynioslości ná dygnitárstwách; á drudzy nákoniec bawią sie koło roboty y pożytku.

Do czego dwá klucze Piotr ś. ma.

Gdy tedy Chrystus Pan posyła Apostoły swoie / iáko rybitwy iákie ná łowienie duß ludzkich / dáie Piotrowi ś. dwá klucze do domu swoiego niebieskiego / áby tám te ryby rozumnie záprowádźiwßy / chował ie dla chwały iego. Ieden mu klucz dáie należący do rządu domowego / iáko mowi przez Izáiaßá: Dabo clauem domus Dauid super humerum eius.

Isaiæ 22.

A drugi klucz należący do skátuły / w ktorey munimenta chowáią / to iest / do vmieiętnośći / ktora Táiemnice niebieskie obiáśnia / ktory klucz vmieiętnośći Zakonu Páńskiego zgubili byli oni Fáryzeußowie / y Rábinowie Zydowscy / iáko o nich Pan mowi v Łukaßá ś. w Rozdźiale iedenastym: Legisperiti tulerunt clauem scientiæ.

Luc. 11.

Per clauem igitur Authoritatis może Piotr ś. y káżdy Namiestnik iego wyklináć / y rozgrzeßáć wiernie Páńskie / iáko złe ryby odrzucáiąc ná głębokość morzą tego świátá / á dobre odkłádáiąc w naczynia przeznáczone do żywo-

tá wiecznego. Per clauem verò Scientiæ może determinowáć/ co mamy wierzyć y iáko / y co mamy czynić/ ábyśmy zbáwienia dostąpili. Pierwszym kluczem otwiera drzwi do Ráiu wiernym Chrystusowym. A drugim záwiera owczárnią Chrystusowę przed niewiernymi Zydámi/ Pogánámi/ y w wilczey skorze chodzącymi Hæretykámi.

Czemu Páweł ś. zá towárzyszá Piotrowi ś. przydány.

A iż gospodarz pilny doglądáiąc vstáwnie rządu domowego y gospodárstwá/ nie może się záwsze báwić kopismá/ y munimentow práwnych/ máiąc myśl czym inszym w dozorze powinnośći swoiey rostárgnioną / tedy pospolićie vżywa kogo drugiego/ áby o gospodárstwie nic nie myśląc/ przestrzegał tylko terminow práwnych/ y około munimentow się báwił. Jáko to widziemy ná dworzech wielkich y mądrych Pánow/ ktorzy práwne trudnośći y káncellárya swoie iednemu zlecáią/ á rząd Páństwá y gospodárstwo dworu swoiego drugiemu. Ták też wielki Pan niebá y ziemie Chrystus Jezus y mądry Monárchá/ iáko go Dawid ś. opisuie mowiąc: Magnus Dominus & laudabilis nimis & sapientiæ eius non est numerus. Rząd Kośćiołá swoiego ś. iednemu z Apostołow swoich Piotrowi ś. zlećił. A náukę narodow y káncelkárya táiemnic pismá ś. drugiemu/ to iest Páwłowi ś. ktory iáko Bernát ś. mowi/ náwroćiwszy się sam Conuersionis Minister factus est vniuerso mundo.

Czemuż tedy tym dwiemá/ á nie inszym Apostołom te dwá naywyższe vrzedy w Kośćiele swoim Chrystus P. zlećił? odpowiádą/ iż to vczynił dla wielkiey ich pokory/ y dla wielkiey miłośći/ ktorą pokazáli nád inne Apostoły święte przećiwko P. Zbáwićielowi swoiemu.

Ioan. vlt.

Co s strony miłośći. Wiećie to dobrze/ iż gdy Pan spytał Piotrá ś. Simon Ioannis diligis me plus his? odpowiedźiał mu Piotr ś. Etiam Domine, tu scis quia amo te. Toż vczynił y drugi raz będąc spytány od Páná/ y trzeći raz. A dla tego mu też Pan ten vrząd Pásterski zlećił Pasce oues meas, pasce agnos meos iákoby to świátu wszytkiemu chcąc pokázáć/ iż on go więcey miłował nád inne vcznie iego. Sciebat Dominus mowi Augustyn ś. non solum quod diligeret, verum etiã quod plus illis eũ diligeret Petrus.

S. Aug: orat. vlt. in Ioan.

Páweł też ś. będąc wielkim miłośnikiem zakonu Moyzeszowego/ szukał wszelákich sposobow iákoby zakon Chrystusow zátłumić y wyniszczyć/ ktorą żárliwość w nim Chrystus Pan vpátruiąc/ powołał go do Kośćiołá swoiego ś. y z prześládowniká vczynił obrońcę Ewángeliey; z vczniá Synágogi stárey/ vczynił Doktorá zakonu łáski. Aby ták gorąco chodźił około pomnażánia chwały Chrystusowey/ iáko gorąco vwijał się około záchowánia trádycyey Moyzeszowey. Przemienił się tedy wszytek zá łáską Zbáwićielową/ ktory go do siebie miłośiernie pociągnął/ y mowi o sobie. Viuo ego iam nõ ego, viuit verò in me Christus.

Czemu Páwłá świętego Chrystus P. powołał ná Apostolstwo.

Galat. 2.

A co Piotrowi ś. vkazał Pan prześćierádło z niebá pełne bestyi rozmáitych/ mowiąc mu, Occide & manduca. Dáiąc mu znáć przez to/ iż ma przyimowáć do Kośćiołá Chrystusowego/ y Pogány rozmáite/ ktorzy żyią iáko bestye iákie ná świećie/ á ma w nich zábiiáć grzechy sprośne/ przez pokutę/ iáko gádźiny iákie. To też rozumiał y Páweł ś. o sobie/ iż mu kazano náucząć Ewángeliey rozmáite báłwochwalce/ y rozmáite narody grube ktorzy Bogá nie ználi: y przeto ták mowi o sobie. Qui operatus est Petro in Apostolatum Circumcisionis, operatus est & mihi inter Gentes.

Act: 10.

Galat. 2.

Co s strony zás pokory tych dwuch Apostołow śś. lubo się nią przez wszytek wiek swoy popisowáli przed Pánẽ Bogiem/ ále iednák przy dokończeniu żywotá/ osobliwym sposobem vniżenie swoie przed máiestatem iego świętym pokazáli. Naprzod Piotr ś. vmieráiąc zá Chrystusá vkrzyżowánego/ ktorego świátu opowiádał/ niechćiał ták ná krzyżu być záwieszonym iáko Chrystus Pan/ ále głową nádoł/ powiádáiąc się być niegodnym rownáć z Mistrzem swoim/ ktorego się był záprzał. Pięknie o tym Chryzostom ś. mowi Gaudeas Petre, qui ligno crucis fruiturus es ad similitidinem Magistri. Recta quidem figura, sicut Dominus crucifigi noluisti, sed magis inuerso capite, velut à terra in cælum iter parans. Gdy ábowiem Chrystus

Chrysostom. 2.

P. ná krzyżu wiśiał/ głowa był do gory podnieśiony ktora przy skonániu zchyliwszy pátrzał ná źiemię zá ktorą vmierał/ pátrzał y ná głowę Adámową ktora pod krzyżem iego leżáłá/ skropiona krwią iego przenadrozszą. A Piotr s. ná doł głową záwieszony/ pátrzał ná niebo do ktorego szedł z rádośćią áby oglądał Zbáwićielá swoiego. Co dobrze vważáiąc Ambroży s. ták o śmierći y męczeństwie iego mowi.

S.Ambr. in Psal: 118. octonario. 21

Non fuit opprobrio Petro Crux Christi, quia tantum eius gloriæ dedit, vt Christum inuersis honoraret vestigijs, metuens ne si ea specie crucifixus esset, qua Dominus, affectasse Domini gloriã videretur. Wielka tedy pokora y wielkie vniżenie Piotrá s. iż tẽ sposobẽ nie chćiał vmierać/ iáko zá nas vmárł Chryst⁹ Zbáwiciel nász.

Lecz nie mnieysze y w Páwle s. poniżenie vpátruiemy/ ktory nie chćiał się zwáć Apostołem/ ále nie donoszonym iákimsi w żywoćie máćierzyńskim płodem/ gdy ták mowi o sobie do Koryntczykow pisząc. Nouissimè autem omnium tanquam abortiuo visus est & mihi. Abortus rozumie się káżdy owoc nie doyźrzáły/ ktorego że człowiek ieść nie może dla gorzkośći ábo kwásnośći iego/ tedy go ná źiemię ćiśnie y porzući. Ták Páweł s. zowie się nie doźrzáłym owocẽ ktorego przy powołániu iego Chrystus Pan zrzućił z koniá ná źiemię iáko iábłko iesżcze kwáśne y gorzkie do iedzenia nie sposobne/ iáko mowi s. Anzelmus. Ábo li teź iáko płod nie donoszony/ bo się w ten czás národźił w kośćiele Chrystusowym/ kiedy iuż Pan wstąpił był do niebá/ á nie w ten czás kiedy drudzy Apostołowie byli powołáni iáko mniema Ambroży s. A Kárdynał Baronius powiáda iż stárzy Rzymiánie tych Senatorow zwáli Abortiuos, ktorzy byli supranumerarij y zá krzesły tylko wielkich Senatorow śiádáli ále głosu w Senáćie nie mieli. Ták Páweł s. zowie się dla wielkiey pokory swoiey Abortiuum niedonoskiem iákimsi nie Apostołem/ iż nie był z drugimi Apostołámi świętymi/ gdy Chrystus Pan Ewángelią swoię przepowiádał/ y kiedy ná nich Duchá s. z niebá w ognistych ięzykách zesłał. Zkąd pięknie o

1. cor. 15.

Pokorá Páwłá s.

Baron: in Anno 44.

nim Chryzostom s. nápisał Vide extenuandi verbis quam largè sit vsus. Visus est mihi veluti abortiuo &c. neque his est contentus, ne verbis tantum humilis esse videretur, caussas etiam & rationes adducit, quod abortiuus quidem sit, quia Iesum postremus vidit, quod Apostoli nomine indignus, quia sit Ecclesiam persecutus. Ale osobliwym sposobem się niedonoskiem y niedoźrzáłym owocem zowie/ iż gdy ná początku kośćioł Chrystusow począł prześládowáć/ sam powołány od Chrystusá Páná z niebá ná wszytkie prześládowánia po drugich był gotowy. O czym złotymi prawie słowy według názwiská swego powiedźiał s. Chrysologus Merito Paulus se abortiuum nuncupat, & miratur, qui nouit, se nulla conceptus tempora pertulisse. Namq; cum adhuc hostis ipse cæderet extrinsecus Sanctæ Matris vterum, & in ipso ortu, ipsa pignora veneranda collideret, repente sanctorum mutatur in germen, qui ipsius germinis fuerat ferocissimus persecutor.

S. Ioan: Chrys: Hom: de S. Paulo

S. Petr: Chrysolog. ser: 56.

Dla pokory tedy wielkiey y dla miłośći ktorą w nich scrutator cordium Chrystus Iezus vpátrował pierwszymi ich vrzędámi w kośćiele swoim s. opátrzył/ y spráwił to/ vt vno die, vno loco, vnius tyranni tolerarent sententiam, & sanguinem profunderent. iáko mowi Máximus święty. Przetoż zdániem Leoná s. de eorum meritis atque virtutibus nihil diuersum, nihil debemus sentire discretum, nã illos & electio pares, & labor similes, & finis fecit æquales.

S. Max: Hom: 5. de Petr: & Paul:

S. Leo ser: 1. de Petr. & Paul.

O nich to niegdy Zácháryasz Prorok nápisał: Isti sunt duo filij Olei, qui assistunt Dominatori vniuersæ terræ, dodáiąc oleiu do świátłośći lámpy Kośćiołá Chrystusowego/ áby świećili tym/ qui in tenebris & in vmbra mortis sedent.

Zachar: 4.

O nich to Ecclesiástes powiedźiał Isti sunt viri misericordiæ quorum pietates non defuerunt. Bo iednemu z nich miłośiernie Chrystus Pan odpuśćił iż się go był trzykroć záprzał. A drugiego ná przepowiádánie Ewángeliey swoiey z niebá powołał/ gdy kośćioł ie⁹ naybárźiey przenásládował/

Ecclesiastes c. 44.

iáko sam o sobie powiáda Fui iniqu⁹ & blasphemus, & persecutor, sed misericordiam sum consecutus.

Piotrowi tedy rzeczono/ tu es Petrus, & super hanc Petram ædificabo Ecclesiam meam, & tibi dabo claues Regni cælorum. A Páwłowi ś. Vas electionis tu es mihi, & portabis nomen meum coram gentibus Piotr tedy ś. iest Petra, Fundamentum & caput Ecclesiæ. A Páwel ś. Cæli ciuis, Ecclesiarum columna, Angelus terrestris, homo cælestis.

S.Chrys. Hom. de lau: Pauli Tom; 3.

Przetoż obudwu tych Apostołow śś. chwały kończac ták Chryzostom ś. do Rzymian mowi Non ita cælum splēdescit, quādo radios suos Sol ex sese dimittit, sicuti Roma duas illas lampades vbique terrarum effundens. Nie ták powiáda słońce promieniámi swoimi niebo oświeca iáko ći dwáy Apostołowie świeći Piotr y Páwel náuka swoia kośćioł Chrystusow oświecáia. Dla tegoż bárźiey sie mamy wtę vroczystość ich weselić mowi Leo ś. niżeli w insze świeto iákie/ gdyż oni sa Oycámi/ wodzámi/ y głowa wiáry nászey Chrześćiáńskiey. Inhorum excellentia Patrum merito est excellentius gloriandum, quos gratia Dei in tantum apicem inter omnia Ecclesiæ membra prouexit, vt eos in corpore, cui caput est Christus, quasi geminū cōstitueret lumę̄ oculorū.

Chrys. Hō: 25. ad Rom.

S. Leo ser: 1. de Petr. & Paul.

Przetoż chwálebni Apostołowie Páńscy vćiekamy sie do rátunku wászego/ prosząc iáko Oycow y Mistrzow swoich/ náucźćie nas wiáry ś. y obyczáiow Chrześćiáńskich / iáko nayprzednieyszy kośćiołá ś. náuczyćiele/ záprowadźćie nas do owczárnie Chrystusowey/ iáko práwi Pásterze; Wzbudźćie w nas táka miłość przećiwko Zbáwićielowi násemu/ iákaśćie sámi páláli. Spráwćie to ábyśmy zá goraca przyczyna wásza oglądáli Salutare Dei nostri, y chwalili wespoł z wámi Jezusá Chrystusá/ qui cum Patre, & Spiritu Sancto, viuit & regnat, per infinita sæculorum sæcula. Amen.

Ná dźień Náwiedzenia Pánny Maryey.

Ewángelia v Łukaszá S. w Rozdź. I.

W Nego czásu: Wstawszy Márya/ poszłá w gorną kráine z kwápieniem do miástá Judzskiego: y weszłá w dom Zácháryaszow: y pozdrowiłá Helżbiete. Y stáło sie: skoro vsłyszáłá Helżbietá pozdrowienie Máryey. skoczyło dźieciątko w żywoćie iey. Y nápełniona iest Duchá ś. Helżbietá: á záwołáłá głosem wielkim/ y rzekłá: Błogosłáwionáś ty miedzy niewiástámi: y błogosłáwion owoc żywotá twego. A zkadże mnie to/ że przyszłá Mátká Páná mego do mnie? Abowiem oto/ iáko doszedł głos pozdrowienia twego do vszu moich: skoczyło od rádośći dźieciątko w żywoćie moim. A błogosłáwiona ktoraś vwierzyłá/ że sie zyszczą te rzeczy ktore tobie powiedźiano od Páná. Y rzekłá Márya. Wielbi duszá moiá Páná. A rozrádował sie duch moy w Bogu Zbáwićielu moim.

Zachar: 4.

Ecclesiastes c. 44

KAZANIE PIERWSZE

O ſpieſznym chodzeniu Mátki Bożey.

Exurgens autem Maria in diebus illis, abiit in montana cum feſtinatione, in ciuitatem Iuda. *Lucæ 1.*

Dwoiáka ſpieſzność Mátki Bożey, w cnotách moralnych, y w Bogomyślności vſtáwney.

GDy czytamy w dźiśieyſzey Ewángeliey o śpieſznym chodzeniu Mátki Bożey / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili / przez ten iey pośpiech / y kwápliwe śćie w gory / rozumiemy dwoiáką droge y dwoiáką śpieſzność ábo kwápliwość iey we wſzytkim żyćiu: iedne według duſze / á drugą według ćiáłá.

Według duſze pośpieſznie y z ſkwápliwośćią Pánná Naświętſza poſtępowáłá w cnotách świętych / w pobożności żywotá / y w rozmyślawániu rzeczy niebieſkich; nie idąc zá ćiáłem / nie idąc zá świátem / y márnośćiámi iego: ale zá wolą Boſką / y zá dyrekcyą ábo oświeceniem łáſk ſobie z niebá dánych / ieſzcze przy poczęćiu ſwoim w żywoćie máćierzyńſkim Anny ś. Tá bowiem ieſt náuká wſzytkich Doktorow śś. iż iáko ſkoro ſie Pánná Naświętſza w żywoćie Anny ś. poczęłá / ták záraz nátychmiaſt dárámi Duchá ś. byłá nápełniona / iż y grzechu pirworodnego zmázy ná ſobie nie miáłá / y národźiwſzy ſie ná świát / nie miáłá ſkłonności żadney do grzeſzenia / áni pomyśleniem ſámym / nie tylko słowem ábo vczynkiem / ále ráczey ſkłonność miáłá do wſzytkich cnot ś. y do wſzelkiey pobożności / przechodząc w tey mierze wſzytkich tych wybránych ſług Páńſkich / ktorzykolwiek ieno świątobliwość iáką przy ſwoim národzeniu mieli. Abowiem pierwey niżeli ſie národźiłá / zupełny we wſzytkim rozum / y doſkonáłe widzenie Páná Bogá w żywoćie máćierzyńſkim będąc / miáłá. Ták o niey Bernárdyn ś. imieniem wſzytkich Theologow mowi: Ad tantam contemplationem ſublimata, vt perfectiùs etiam in ventre matris contemplaretur Deum, quam vnquam fuit contemplatus aliquis in perfecta ætate.

S. Bern: To. 1. ſer. 61. Art: 3. c. 1.

Druga ſkwápliwość ábo pośpiech vpátruiemy w Naświętſzey Pánnie według ćiáłá: iż od národzenia ſwoiego poczàwſzy / nigdy nie vſtawáłá w ſłużbie Bożey / w cnotách ś. y vſtáwiczney bogomyślności. A w tym vprzedźiłá wſzytkich Wybránych Páńſkich / y nakochánſzych ſług iego / ktorzykolwiek ieno chodźili z wielką pilnośćią po drogách zbáwiennych.

A náwet y tę drogę ktorą odpráwowáłá w náwiedźiny do Elżbiety ś. pokrewney ſwoiey / nie dármo z ſkwápliwośćią odpráwiłá / iáko mowi Ewángelia dźiśieyſza: Exurgens Maria abijt in montana cum feſtinatione in ciuitatem Iuda, ále żeby byłá powinna ſwoię Elżbietę ś. w żywoćie ſwoim Janá ś. noſzącą / náwiedźinámi vprzedźiłá; błogoſłáwieńſtwē Syná ſwoiego / ktorego ſámá w żywoćie ſwoim nośiłá / Janá ś. poświęćiłá: y oney przy rodzeniu ſynaczká / w iey ſtárośći vſłużyłá. Przetoż ná dźiśieyſzym Kazániu krotko vważáć będźiemy / czemu to nie powoli / ále z ſkwápliwośćią tę drogę Pánná Naświętſza odpráwowáłá.

Mátko Bogá przedwiecznego / ktora progrederis quaſi aurora conſurgens, prośimy ćię / ſpraw nam to v Syná twoiego / ábyſmy mogli poznáć quam pulchri ſunt greſſus tui in calceamentis, filia Principis, á po-

Cant. 7.

znawſzy/ żebyſmy mogli chodźić ſłádem twoim we wſzelákiey pobożnośći/ y wniść ná one gory Syońſkie wiekuiſte/ kędy krolnieſz z Bogiem twoim bez końcá.

Dwie drogi ludźie máia we wſzyſtkich ſpráwách ſwoich, iedne ktora prowádzi do niebá, á druga ktora prowádzi do piekłá.

S. Bern: To. 1. Ser. 61. Art: 3. c. 1.

JEśliże wſzelka ſkwápliwość y ſpieſzność w rzeczách ieſt dobra/ á boli nie/ z tąd łátwie káżdy oſądźi: iż ná świećie ieno dwie drogi ſą/ po ktorych ludźie chodzą. Jedná drogá ieſt cnoty y pobożnośći/ przez ktorą ſie idźie do niebá. A druga ſweywoli y roſkoſzy/ przez ktorą ſie idźie do piekłá.

Do niebá ludźie idą przez pełnienie Przykazánia Páńſkiego / przez vwárowánie ſie grzechow wſzelákich/ przez otrzymánie łáſki niebieſkiey y dárow Duchá ś. przez pomnożenie ſie w cnotách świątobliwych / y przez miłość Chrześćiáńſką.

Do piekłá ludźie idą przez roſkoſz wſzeláką tego świátá / przez chćiwość dobrego mienia / y łákomſtwo / przez pychę y wynioſłość honorow / y przez inſze grzechy ktorym nie máſz końcá / áni liczby.

Kto tedy kwápi ſie/y śpieſzno bieży zá świátem / zá ćiáłem / y zá podusczeniem czártowſkim do wſzytkiego złego / tákowy w biegu ſwoim zápędźiwſzy ſie / prędko ſie roſtraći o co / y wywroćiwſzy ſie złamie ſzyię w zamyſłách ſwoich przez śmierć / y poydźie do piekłá. Náprzykład/ kiedy kto wśiędźie ná koniá twárdouſte°/ y pobudźi go do biegu oſtrogámi/ iáko on weźmie ná kieł / y zápędźi ſie gdźie go oczy nioſą / nie będźieſz go mogł wſtrzymáć kiedy nádiedźieſz ná row iáki głęboki/ ábo ná rzekę iáko zábrzeżyſtą/ ſpádnieſz y złamieſz ſzyię weſpoł y z koniem. Ták kto wypuśći námiętnośći ſwoie / y bieży z ſkwápliwośćią zá żądzámi ſwoimi/ lubo to łákomie zbieráiąc máiętnośći y pieniądze / lubo łápáiąc honory wyſokie z ámbicyą niewypowiedźiáną / lubo też ćiáłu ſwoiemu wygadzáiąc we wſzytkich roſkoſzách tego świátá. Prędko táki pádnie ná row głęboki śmierći hániebney/ y ponieśie wieczny ſzwánk / y ná duſzy y ná ćiele. Dla tegoż biegáć po drogách tego świátá ieſt rzecz ſzkodliwa: y ſkwápliwość w tey mierze wſzelka godná ieſt wielkiey nágány.

Cant. 7.

Lecz śpieſzno iść po drogách Páńſkich / y kwápić ſie do cnot ś. do dobrych vczynkow/ ieſt rzecz chwalebna/ rzecz świątobliwa. A tym więkſzego zálecenia godna / im kto prędzey tákowy bieg/ y w młodym wieku ſwoim zácznie / á nigdy nie vſtáiąc / z kwápliwośćią / przykłádem Náświętſzey Pánny / śpieſzy ſie do kreſu ſwoiego/ do chwały oney wiekuiſtey / ktora ieſt wſzytkim ſpráwiedliwym zgotowána.

Po drogách tego świátá nietrzebá kwápliwie chodźić, á po drogách záśię zbáwiennych nie trzebá leniwie ſtąpáć.

Vważáiąc tákowy bieg do cnoty y pobożnośći wſzelkiey Dánielá Proroká / kiedy ieſzcze młodźieniáſzkiem był nie wielkim / mowi Theodoretus ś. Auctor rerum omnium nullam rationem ætatis habet, ſed pietatem tantùm, ac religionis ſtudium requirit. Pan Bog powiáda rzeczy wſzytkich ſtworcá / gdy chce być od nas chwalony / iáko od ſtworzenia ſwego / tedy nie potrzebuie tego po nas / ábyſmy mu ſto lat / ábo kilkádźieśiąt ná tym świećie chwałę oddawáli / ábo też dopiro w ſtárośći ſłużyć mu poczynáli. Ale tego chce po nas / ábyſmy mu ſzczyrym ſercem y ſtáteczną wolą ſłużyli / á on w ktorymkolwiek wieku to po tobie vpátrzy / poćiągnie ćię do chwały ſwoiey niebieſkiey / y owę żárliwość nabożeńſtwá twego nágrodźić záraz wiecznośćią/lubo ćię w młodym wieku z tego świátá weźmie. Non enim Deus reſpicere ſolet annorũ numerum, aut tempus breue longumue, ſed animæ illius, quæ mouetur promptius ac vehementius, vires ac profectum. Przetoż nie wſzelka ſkwápliwość ieſt dobra/ y pochwały godna / ieno tá / ktora prowádźi do Páná Bogá przez cnoty / y przez zaſługi vczynkow dobrych.

Theod: orat: de Daniele.

Philo Hebræus lib: de Noe.

A Pánná Náświętſza kiedy ſzłá náwiedząc Elżbietę ś. powinna ſwoię / czemu ſie też kwápiłá? czemu to Ewángeliſtá ś. dołożył tego słowká / abijt cum feſtinatione: ázá nie mogłá iść powoli/ ſtátecznie / á zwłaſzczá kiedy ſzłá w gory / gdźie y ſámo przyrodzenie nie dopuſzcza iść prędko?

Cztery ia tego przyczyny naprzednieyſze vpátruię Słuchácze moi. Pierwſza/ áby byłá pokazáłá miłość Chrześćiáńſką przećiwko bliźnie°/to ieſt/áby vſłyſzawſzy od Anyołá / iż Elżbietá po-

Cztery przyczyny, dla ktorych Pánná na-

kre-

Naświętſza kwápliwie ſzłá do Elżbiety świętey.

krewna iey niepłodna / zoſtáłá w ſtárości brzemienna / y miáłá porodźić Proroká Jana ś. Chrzćićielá / nád ktorego / iáko ſam potym Zbáwićiel powiedźieć raczył / nie powſtał żáden więkſzy miedzy ſynámi ludzkimi / ſzedſzy náwiedźiłá ią / y pozdrowiłá: á nákoniec y vſłużyłá przy rodzeniu ſynaczká iey Janá ś. Pięknie Seraphicus Doktor w bogomyślnośćiách ſwoich: Abijt vt viſitaret, vt ſalutaret, vt miniſtraret Elizabeth: vide ergo quomodo illa plena fuit charitate.

S. Bon: in ſpeculo B. V. c. 4.

A ś. Ambrozy przydáie mowiąc / iż nie tylko miłość gorąca chćiáłá pokázáć przećiwko bliźniey / ále też y wiáre doſkonáłą w ſobie / iż według słowá Anyelſkiego / poczęłá w ſobie Syná naywyżſzego / y miáłá nádźieię zupełna / iż go czáſu pewnego porodźić miáłá. Poſzłá tedy z ſkwápliwośćią do Elżbiety ś. Non quaſi incredula de oraculo, non quaſi incerta de nuncio, non quaſi dubitans de exemplo: ſed quaſi læta pro voto, religioſa pro officio, feſtiua præ gaudio. Nie żeby miáłá o tym wątpić / co iey Anyoł powiedźiał / y nie wierzyć temu / áby ſię miał w iey żywoćie począć Syn Boży przez ſpráwę Duchá ś. zá iey pozwoleniem / kiedy rzekłá: Fiat mihi ſecundum verbum tuum. Ale żeby máiąc w żywoćie ſwoim ták ſkarb drogi z niebá Chryſtuſá Jezuſá / miłość oſobliwą w tey mierze ſwoie Elżbiećie ś. Janowi ś. y Zácháryaſzowi ſámemu pokazáłá / ćieſząc ſię z płodnośći Elżbiećiney / poświącáiąc w żywoćie Janá ś. á Zácháryaſzowi niememu vſtá rozwięzuiąc / y wſzytek dom iego błogosłáwiąc.

S. Ambr. l. 2. Cōmēt. in Luc.

Pierwſza przyczyná czemu Pánná Naświętſza náwiedźiłá Elżbietę ś.

Pogáńſki Philozoph Seneká / opiſuiąc iákie ma być dobrodźieyſtwo / y iáko komu konferowáne / powiedźiał: Omnis benignitas properat, & proprium eſt libenter facientis citò facere. Káżdy powiáda człowiek ſzczodry / y ktory z nátury rad dobrze czyni ludźiom / ma też to z nátury / że nie długo trzyma ná obietnicy / ále co ma komu dáć / dáie záráżem. Bo kiedy kto záraz nie da / ten co obiecuie / iuż to nie miło bywa czekáiącemu. Y lubo to zyśći obietnice ſwoie / przećię to nie ieſt datek ták miły / ábo vczynność iáka / kiedy mię długo ná rzeczy trzymáią: Ingratum eſt beneficium, quod diu inter manus dantis hæſit. mowi tám że Seneká.

Sene: l. 2. de Benef.

Naświętſza Pánná áby pokazáłá dobroczynność ſwoie Elżbiećie ś. ktora z wrodzoney miłośći przećiwko niey iáko pokrewney ſwoiey w ſobie miáłá / nie chćiáłá odkłádáć ná dálſzy czás y vſługi ſwoiey / y błogosłáwieńſtwá tego / ktorym dom iey nápełniłá / ále iáko ſkoro Zbáwićielá świátá przyięłá w żywot ſwoy / ták záraz nátychmiaſt poſpieſzyłá ſię do niey z ſkwápliwośćią / nie pátrząc ná oſtrość drog górzyſtych / y ná odległość mieyſcá / gdźie Elżbietá ś. mieſzkáłá. Dla tego o niey ták ś. Bonáwenturá powiedźiał: Maria charitatem non ſolùm corde habebat, non ſolùm ore fouebat, ſed etiam opere exercebat. Ipſa enim eſt de qua ibi dicitur, manſit autem Maria cum illa quaſi menſibus tribus. Manſit videlicet pro miniſterio, & conſolatione Elizabeth.

S. Bon: in ſpec: Virg. c. 4

Druga przyczyná ieſt / czemu Naświętſza Pánná z ſkwápliwośćią ſzłá do Elżbiety ś. áby ſnadź nowinę ták wielką / ták zacną / y ták od dawnych wiekow pożądáną / o przyśćiu Meſſyaſzá prawdźiwego Jezuſá Chryſtuſá / ktory ſię w iey żywoćie zámknąć raczył / w oſobách powinnych ſwoich / Elżbiety / Zácháryaſzá / y Janá ś. świátu wſzytkiemu iáko naprędzey oznaymiłá. Zácháryaſz bowiem z Elżbietą małżonką ſwoią / znáczyli oboiey płći ludźi ſpráwiedliwych / ktorzy oczekiwáli odkupienia narodu ludzkiego / á przez Janá ś. ktory w żywoćie máćierzyńſkim iáko w więźieniu iákim śiedząc / ieſzcze nie miał poświęcenia od Chryſtuſá Páná: przez przyśćie Pánny Máryey / znáczyli ſię wſzyſcy grzeſzni / ktorzykolwiek ieno rodźili ſię w grzechu pierworodnym / y potym vczynkowymi grzechámi obćiążeni byli.

Druga przyczyná náwiedzenia Elżbiety.

Jáko prędko bowiem człowiek odſtąpił od Páná Bogá / ták záraz był venundatus ſub peccato, przedał duſzę ſwoię przez grzech ſzátánowi / y nie mogł wyniść od niego z niewoley / áż odkupiony będąc przez Krew Chryſtuſá Jezuſá: ktorego że Pánná Naświętſza zá obwieſzczeniem Anyelſkim

Rom. 7.

wżywoćie ſwoim poczętá/ exurgens abijt in montana cum feſtinatione, áby te nowinę ßcześliwą świátu wßyſtkiemu przez pokrewne ſwoie opowiedźiáłá.

Trzećia przyczyná/ czemu Pánná Naświętßa z kwápliwośćią drogę ſwoie odpráwowáłá/ áby nas byłá przykłádem ſwoim náuczyłá/ poſpießáć ſię w drodze zbáwienney á nie oſpále ſobie poczynáć. Ták Dawid ś. o ſobie powiáda. Viam mandatorum tuorum cucurri. Pánie Boże moy z ochotą ia odpráwował przykazánie twoie/ y gdźiekolwiek ieno widźiałem drogę do przyſługi przez dobre vczynki/ wſkokem ſię do tego rzućił/ ábym ſię nie zdał być ſługą leniwym.

S. Niſſenus vważáiąc/ czemu to w ſtárym Zakonie roſkazał był P. Bog báránká wielkonocnego ſtoiąc pożywáć/ iákoby w drogę nágotowawßy ſię/ y laſkę ießcze do tego w ręku trzymáiąc/ táką konſyderácyą czyni. Edendi agni Paſchalis non remiſſum quẽdam modum tradit, vt in conuiuijs fieri ſolet, vbi conuiuæ ſedent manibus liberis, & pedibus non ad iter calceatis, & ad hæc effuſis induti veſtibus: ſed contra quaſi ad iter pedes iuſſit comedendo habere duris cal ceis calceatos, cingulo ſuſtineri ac comprimi veſtem ne effundatur, ac in manibus baculum teneri. Nie chćiał powiáda Pan Bog áby ći co báránká mieli pożywáć/ záśiadáli ſobie w krzeſłách/ ábo ſię roſpieráli ná ſtole/ iáko v nas delikáći/ ábo male morati czynią/ wierzchnią ſuknią zdiąwßy z śiebie/ y obuwie lekkie ná nogách máiąc/ iáko ſą pápućia/ báczmági/ ábo pántofle. Ale chćiał żeby przepáſawßy ſię iáko w drogę/ w botách podrożnych y z koſturkiem ießcze w ręku ſtoiąc iedli. Żeby tym ſámỹ náuczyli nas Chrześcian (gdyż ſtáry Zakon był wizerunkiem Nowego) iż gdy mamy przyſtępowáć do Sákrámentow śś. ktore nam niewinny Báránek Chryſtus Jezus w kośćiele ſwoim ś. zoſtáwić rączył/ żebyśmy nie oſpále/ nie odwłocznie odkłádáiąc od iutrá do iutrá/ poczynáli ſobie około zbáwienia náßego. Ale ochotnie/ ſpießnie/ y wielką ſkwápliwośćią do nich vczaßczáli/ żeby nam nie nágániono iáko żenie Lotowey/ gdy ſię názad do świátá y iego pożądliwośći będźiem oglądáli. Feſtinandum eſt mowi ś. Názyánzenus/ ne in eam culpam incidamus, à quâ diuino interdicto Loth auocabatur. Ne propter noſtram indeterius conuerſionem, quæ excunctatione naſci ſolet, in ſalis ſtatuam concreſcamus.

Pięknie tákową kwápliwość do pobożnośći y do cnot ś. záleca Sálomon mowiąc. Vir velox in opere ſuo coram Regibus ſtabit: nec erit ante ignobiles. Nec infirmitas occurret ei. Jáko powiádá ći ludźie co przez cnotę polityczną ſławy nábywáią v wielkich Monárchow/ lubo ſię rodzą w vbogich domách/ ále że ſię wſławiáią ábo przez dźilność woienną/ ábo li też przez náukę y mądrość rozmáitą/ nigdy nędze nie ćierpią/ ále im dłużey żyią tym do większego chlebá przychodzą/ ták/ że ſię y w chorobie máią czym rátowáć/ y máią ſię czym w melánkoliey ćießyć/ wſpomniawßy ná zaſługi ſwoie. Ták też powiáda y ći ktorzy ſpießnie przez cnoty pobożne y świątobliwe poſtępki do Páná Bogá/ krolá nád krolmi ſtáwić vśiłuią/ nie záwſtydzą ſię ná ſądnym dniu y nie vlękną ſię czártá czáſu ſkonánia ſwoiego. Przetoż mowi tenże Mędrzec. Non tardes conuerti ad Dominum, & ne differas de die in diem. Subito enim veniet ira illius, & in tempore vindictæ diſperdet te.

A oſobliwie kiedy co Pánu Bogu ßlubuiemy nie odkłádaymy tego wypełnić; ále iáko naypredzey ſtáraymy ſię zyśćić obietnice náße/ żebyśmy ſnać miáſto przyſługi/ nie záćiągneli ná ſię zá leniſtwo náße gniewu Bożego. Cũ votum voueris Domino Deo tuo, mowi Moyżeß w opiſániu Zakonu Páńſkiego/ nõ tardabis reddere quia requiret illud Dominus Deus tuus. Et ſi moratus fueris reputabitur tibi in peccatum.

Czwarta przyczyná ieſt/ czemu Naświętßa Pánná z kwápliwośćią drogę dźiśieyßą odpráwowáłá: áby nas náuczyłá w káżdey ſpráwie pilnośći kiedy co odpráwuiemy/ á zwłaßczá ná mieyſcu publicznym/ żebyśmy ſię nie báwili gadkámi ná vlicy/ nowinkámi

Greg. Niſſ. de Paſch.

Greg. Naz. or. 1. in Paſcha.

Eccl. 31.

Eccl. c 8.

Deut. 23

po domách/ ále tám ßli prosto/ kedy iść potrzebá. Nie po ogrodách/ nie po przechadzkách/ nie po básniách/ kedy człowiek predko wpádnie w grzech/ lubo okiem/lubo słowkiem. Naświetßa Pánná áby śię z nikim ná drodze niebáwiłá/ śpießnie ßłá tám gdźie sobie kres drogi zámierzyłá/ to iest v Elżbiety ś. A tey iey kwápliwośći trzy przyczyny Albertus Magnus kłádźie. Festinauit propter tria, vt videlicet citò publicum virgo verecunda euaderet. vt obsequendi desiderio satisfaceret. vt citò dilectam videret. Pierwßa powiáda przyczyná iest predkiego ścia Pánny Naświetßey/ áby kocháną pokrewną swoie iáko nayprędzey náwiedźiłá/ dowiedźiawßy śię od Anyołá/ iż w stárośći swoiey poczęłá syná Jana ś. Chrzćićielá. Druga przyczyná áby iey z niewypowiedźiáney pokory swoiey/ iáko nayprędzey vsługowáć przy połogu mogłá. A trzećia/ áby Pánna wstydliwa bedąc nie báwiłá śię długo w drodze/ y z tym y z owym potykáiąc/ dla tegoż y spießno ßłá/ y strożá czystośći swoiey Jozephá ś. przy sobie miáłá/ iáko wielcy Skryptorowie świadczą: gdyż z domu swego z Nazáreth ßłá mil dwádźieśćiá/ do tego tám miástá Judzkiego Cariatharbe rzeczonego/ gdźie Elżbietá ś. mießkáłá. Nie przystało tedy pánience sámey w ták dáleką drogę puszczáć śię bez mężczyzny/ bez oblubieńcá. Znáć tedy że był z nią Jozeph ś. Z czego máią bráć przykład młodźieniaßkowie/ y pánienki wßytkie/ áby te bez mátek/ á oni bez Pedágogow swoich nigdźie nie chodźili. A ieśli to nie może być/ żeby kto miał strożá przy sobie/ tedy przynamniey z kwápliwośćią niechay drogę te odpráwuie gdźie go posłá/ nie báwiąc śię gadkámi niż kim ná drodze/ y nie wstępuiąc nigdźie kedy mu nie kazano.

Alb. Magnus in caput. 1. Lucæ.

Baron. in apparatu Ann: n. 58. & 69.

Złote są słowá Thomæ Kempensis, do wßytkich nas w tey máteryey powiedźiáne. Si te subtraxeris à superfluis loquutionibus, & otiosis circuitionibus: nec non à nouitatibus & rumoribus audiendis, inuenies tempus sufficiens & aptum pro bonis meditationibus insistendis. Ták powiáda wßyscy ludźie świątobliwi czynili/ nie wdawáli śię w gadki niepotrzebne/ ále śię paćiorkámi zábawiáli. Nie biegáli od do^u do domu záglądáiąc co śię kedy dźieie/ ále swoiey powinnośći pilnowáli/ kto kśięgi/ kto roboty/ kto inßey zábáwy potrzebney w gospodárstwie. A żáden z nich nie prożnował.

Tho: de kem. de Im. Christi lib. 1. cap. 20.

Y dla tego ś. Bonáwenturá powiedźiał. Est ei necessaria festinatio qui vult ad perfectionem pertingere. Kto chce być doskonáłym w cnotách y pobożnośći wßelákiey/ niechay że śię do niey kwápi/ niechay śię nie łączy z tymi co zá świátem idą.

S. Bon: in ca. 1. Lucæ.

Chrystus Pan gdy Apostoły swoie posyłał ná przepowiádánie Ewángeliey/ ták śię im kazał śpießyć áby niżkim w drodze nie báwili śię/ á nawet y nie pozdrawiáli nikogo ná potkániu. Neminem per viam salutaueritis.

Luc. 10.

A náwet y w stárym Zakonie czytamy/ iż Elizeuß Prorok posyłáiąc sługę swego Gieze/ ná pewne mieysce ożywić dźiećię vmárłe/ roskazał mu áby niż kim ná drodze nie rozmawiał/ y nikogo nie pozdrawiał. Si occurrerit tibi homo, non salutes eum: & si salutauerit te quispiam non respondeas ei.

Reg. lib. 4. c. 4.

Chcemyli tedy wiecznego pokoiu dostąpić w niebie/ z kwápliwośćią idźmy po drogách zbáwiennych/ y prędko śię mieymy do cnot świętych/ do pobożnośći/ do dobrych vczynkow. Festinandum est, mowi Páweł ś. vt in requiem æternam ingrediamur. A chcemyli z Naświętßą Pánną wesoły iey hymn śpiewáć w niebie Magnificat anima mea Dominum. Et exultauit spiritus meus in Deo salutari meo. powśćiągay my teraz ięzyká/ wystrzegaymy śię obmowisk y wielomowstwá. A potym da Pan Bog wdźięczną melodyą w niebie głosámi náßymi vczynimy/ kończąc te piośnkę Pánny Naświętßey zwyczáynym przy Psalmiech tym wierßykiem. Gloria Patri, & Filio, & Spiritui sancto. Am.

1. Cor. 9

KAZANIE WTORE

O prędkiey pomocy y rátunku Naświętßey Pánny.

Exurgens Maria abijt in montana cum festinatione. *Lucæ 1.*

GDy sie pilno przypátruie- my predkiemu chodzeniu Naświetßey Pánny/ iáko poczawßy w żywoćie swo- im Pánienskim Zbáwićielá świátá/ abijt in montana cum festinatione in ciuitatem Iudæ chcacy náwiedźić pokrewna swoie Elżbiete S. A nic nieobawiáłá sie vprzykrzeniá drogi gorzystey/ nieważyłá sobie nizacz vtru- dzenia y prace przez ták odległe miey- sce idac/ nie ogladałá sie ná żadne nie- bespieczeństwo od rozboynikow ktore czestokroć podrożnym sie przydáie/ á zwłaßczá miedzy gorámi/ y napredzey białey płći iáko niesposobnym do bro- nienia sie/ gdy strách iáki ábo gwałt nápádnie. Ale to wßytko mimo sie pu- śćiwßy/ ieden zamysł tylko przed soba miáłá/ y iedne intencya/ áby byłá Já- nowi ś. iáko naypredzey dobrze vczy- niłá.

Dla ktorych przyczyn Pánna Naświetßa ßła w droge dáleką/ náwiedzáć powinna swoie Elżbiete ś.

Máiac bowiem w żywoćie swoim nowego gośćiá/ lekárzá niebieskiego/ chćiáłá iáko naypredzey w Janie świe- tym vleczyć chorobe grzechu pirwo- rodnego/ w ktorym wßyscy ludźie sie rodza. Máiac wewnetrznośćiách swo- ich słońce spráwiedliwośći Chrystusá Jezusá wćielonego/ chćiáłá oświećić rozum y duße iego/ áby poznawßy przy- ßćie stworce swoiego/ rozweselił sie w żywoćie Mátki swoiey Elżbiety. Má- iac w sobie zákryty skarb madrośći nie- bieskiey chćiáłá go nápełnić Duchem świetym áby był wiekßym nád wßy- tkie Proroki. Máiac chleb Anyelski v siebie/ chćiáłá násyćić łaknace rodźice iego ktorzy oczekiwáli poćiechy od P. Bogá. Máiac rádość niebieska ná du- ßy swoiey/ chćiáłá iey vżyczyć pokre- wnym swoim ktorzy ták długi czás smećili sie z niepłodnośći swoiey: A że iednym słowem rzekę/ máiac Bogá przy sobie/ chćiáłá v błogosłáwić wßy- tek dom Zácháryaßow. A to wßytko żeby mogłá byłá spráwić iáko naypre- dzey. Abijt in montana cum festina- tione iáko mowi Ewángelistá ś.

To tedy ták predkie y ták kwápliwe chodzenie Pánny Naświetßey ná po- rátowánie Jáná ś. y wßytkiego domu Zácháryaßowego vważáiac/ dwie rze- czy ná dźieśieyßym kazániu łáskom wá- ßym powiem. Pierwßa iáko wßyt- kim ludźiom ná rátunek predko po- wstáie Pánná Naświetßa y przycho- dźi. A druga/ iáko zá iey powstániem y kwápliwośćia/ y syn iey nadrożßy/ predko nam miłośierdźie swoie dáie. Ktorego o dar Duchá ś. proßac/ rzecz- my nabożnym sercem wßyscy. Nos cũ cum prole pia, benedicat Virgo Ma- ria.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Pánná Naświętsza prędko powstáie y z skwápliwośćią przybywa ná rátunek wsytkiemu narodowi ludzkiemu.

WRácáiąc ſie tłumácze piſmá ś. czemuby oblubieniec Niebieſki Pánnę Przeczyſtą Máryą názwał gołębicą/ Columba mea, formoſa mea. A ná drugim mieyſcu/ Soror mea, columba mea. A dáley/ vna eſt columba mea. Czemu nie Orlicą/ ábo inßym iákim ptákiem zácnym? Inßey przyczyny nie náyduią ſpoſobnieyßey iáko tę/ iż przez gołębicę znáczy ſie miłość v bádáczow rzeczy przyrodzonych. Ták w Hieroglifikách ſwoich Pierius charitatem hieroglificè non nulli per columbam interpretantur. Rácyą tego dáie Cypryan ś. iż hoſpitia humana diligit, náradniey bowiem śiadáią gołębie ná tym domu gdźie ludźie mießkáią/ y tám ſie rády legą/ á kędy puſtki ſą/ że ludźie nie mießkáią/ rozlátuią ſie záraz. Więc kiedy lecą/ prędko bárzo porywáią ſie z mieyſcá/ y ták lecąc ſkrzydłámi wiátr ze wßytkiey mocy przebiiáią/ żeby iáko naprędzey tám zálećieć mogły kędy páść vmyśliły. A z tąd Pierius mowi o gołębicy/ że pernicißimus eſt eius volatus. Przeto ſtárzy kiedy chćieli prędko dáć kędy wiádomość/ liſty przez gołębice poſyłáli. Ták Hircius Burmiſtrz Rzymiſki/ poſłał był liſty do Brutuſá do miáſtá Modyny/ gdźie go był obległ z woyſkiem ſwoim Marcus Antonius. Co czynili y inßy Hetmáni y Krolowie ná woynách/ gdy oblężonym dawáli znáć o pośiłkách ſwoich. Ale y teraz máią to we zwyczáiu wſchodnie narody/ iż liſty ſobie poſyłáią przez gołębie wzáiem/ iáko piße Ioannes Baptiſta Porta.

Cant. 2. & 5. & 6.

Pierius lib. 22.

D. Cypr. de vnit: Eccleſ:

Liſty przez gołebie poſyłáć ſtárodawny zwyczay.

Porta de occul. lit. not: lib. 2. c. 11.

Tákim też ſpoſobem Pánná Naświętßa/ iáko ią Duch ś. zowie/ gołębicá niebieſka/ máiąc niewymowną miłość przećiwko narodowi ludzkiemu/ z wielką prędkośćią powſtáie ná rátunek/ gdy do niey grzeßni wołamy/ y z ſkwápliwośćią z niebá przychodźi ná źiemię/ áby nas pomocą ſwoią podźwignęłá: iáko y do Janá ś. poſpießyłá ſie/ áby mu łáſkę niebieſką/ ábo ráczey ſámego Authorá łáſki w żywoćie ſwoim przynioſłá: ná co zápátruiąc ſie w duchu ś. Thomaß Villanus, mowi: Widzę celerem columbam, per culmina montium peruolantē, Virginem Deiparam.

B. Th. vil. conc. de viſit. B. Virg.

S. Jan Ewángeliſtá będąc záchwycony do niebá w duchu/ widźiał czáſu iednego otwárty Kośćioł niebieſki/ y w nim położoną Arkę Teſtámentu ná Ołtarzu/ y nápiſał o tym ták: Apertum eſt templum Dei in cælo, & viſa eſt Arca Teſtamenti eius in templo eius. Przez tę Arkę nic inßego nie rozumieią Doktorowie śś. iedno Pánnę Naświętßą Máryą/ ktorą wßytek Kośćioł Kátholicki zowie Fœderis Arcam. A przeto o niey ś. Ildelphonſus ták mowi/ gdy te ſłowá z Litániey Fœderis Arca vważa. Quæ profectò arca, B. Maria eſt, quæ hinc iam tranſportata eſt.

Apoc. 11. 19.

D. Ildelphō. ſer. 1. de Aſſumpt.

A ś. Iſidorus Ethymologią ſłow Łáćińſkich opiſuiąc/ powiáda/ że Arca dicitur ab arcendo, iż nie dopuśći złodźieiowi tego wźiąć co w niey zámkniono. Richardus záś mowi/ iż Arca dicitur ab arcano, że w niey táiemnice chowáią/ ábo li też pieniądze/ złoto/ kleynoty/ ábo co inßego/ żeby było w ſkryćiu; áby tego káżdy nie widźiał. Ikądkolwiek Arká ieſt názwána Arką/ dość ná tym/ że też Pánná Naświętßa według wßytkich tych wywodow co iedno ludźie vczeni wymyślić mogą/ może ſie zwáć ſłußnie Arką. A Arką nie proſtą/ ále Arką Teſtámentu/ ktora y nieprzyiaćioł duſznych odpędza od nas/ y wßytkie niebeſpieczeńſtwá oddala; y drogie kleynoty niebieſkie ma w ſobie/ y Táiemnice niepoięte Anyelſkimi rozumámi nie tylko ludzkimi miáłá zámknioną w żywoćie ſwoim/ Bogá wćielonego dla zbáwienia náßego.

Richard. Laur. de laud. B. Mar. libro. 10.

Więc ſtárego Zakonu Arkę zbudował był Moyzeß/ ták/ że ſtałá miedzy dwiemá Cherubinámi we śrzodku/ iż ſie zdáło iákoby ią Cherubinowie nośili/ mowi *Lyranus*: Quaſi portaretur ab ipſis Cherubin, qui erant in extremitatibus Arcæ. Przez co chćiał dáć znáć Duch ś. iż Krolowa niebieſka/ ktorą ſtározakonna Arká znáczyłá/ ták prędko idźie ná rátunek grzeßnym ludźiom wołáiącym do śiebie/ iáko prędko látáć mogą Cherubinowie/ ábo Seráphinowie ßeśćioſkrzydłáći. Pięknie o tey prędkośći Przeczyſtey Bogárodźice ś. Amadeus powiáda: Motu celerrimo ſe-

Nic. Lyr. in capit. 25. Exod.

D. Amad. de laud. B. V. Homil. 8.

nas Seraphinorum alas excedens, nunc in fonte vitæ fruitur amore Deitatis, nunc terras signis & virtutibus illustrans, vbique suis, vt mater iucundissima & mirificentissima occurrit.

Gdy vważáią tłumácze Pismá ś. ono mieysce widzenia Jana ś. Ewángelisty / gdźie on powiáda widźiał biáłogłowe w niebie odźiana słońcem / á Mieśiac był pod nogámi iey / Mulier amicta Sole, & Luna sub pedibus eius. Tedy powiádáią / że dla tego Mieśiac iest podłożony pod nogi Krolowey niebieskiey / áby kȧżdy wierny wiedźiał o iey predkim chodzeniu ná rátunek wzywáiacȳ iey pomocy: Ei⁹ pedibus supponebatur rota, vt citissime discurreret, mowi iedē nabożny Doktor.

Apoc. 12

Florus comp. de orat. & prec.

Bo że Pánná Naświetßa Lumē æternum mundo effudit, Dominū nostrum Iesum Christum, Dla tego mowi Richardus, sámá est świátłem / od onego ogniá wiecznego / ktory w żywoćie swoim nośiłá Jezusá Chrystusá: Tota est ignea per charitatem, maximè quo illum concepit, qui ignis consumens est, dla tego miłuiac narod ludzki / predßa iest niż ogień w sphe̜rze swoiey ná przybyćie ku rátunkowi / gdy iey kto w przygodźie swoiey wzywa. Predßa iest ná bieg wßytkich niebios y Plánetow / o ktorych Simon Maiolus nápisał: Mirabile est siderū motū explicare, & cursus, velocissimam accelerationem: nam sagittas superant, quin suo motu anteuertunt vehementiam globorum, qui ab æneis maximis tormentis, igne immisso excluduntur. Imò longissimè excedunt sua velocitate, etiam cælestium fulgorum è nubibus emissum impetum. A miedzy Plánetámi wßytkimi napredßy ma swoy bieg Mieśiac / Luna citiùs, quàm alij Planetæ, perficit cursum suum, mowi Richardus: dla tegoż Mieśiac położony iest pod nogámi Pánny Naświetßey / iż oná predßa iest w chodzeniu swoim ná rátunek narodowi ludzkiemu nád ogień / nád niebo / nád Plánety / nád wßytkie gwiazdy / y nákoniec nád wßytkie Anyoły / Archányoły / Cherubiny / y Seraphiny ßeśćioskrzydłáte.

Richard S. Laur. de laud. B. M. l. 1.

Sim. Maiol. Dier Cani. in Mete.

Rich. de Laur. ibidem. l. 7.

Pieknie o niey mowi Arcybiskup Genueński / tłumácząc owe słowá z pieśni Sálomonowych: Vmbilic⁹ tu⁹ sicut crater tornatilis. Dicitur crater tornatilis, quia habet motū facilē, & cursū velocē. Quamuis alij Sācti de facili moueantur ad nostrū auxiliū, ipsa tamen omnibus Sanctis mouetur faciliùs ad nos. Politycy per vmbilicum rozumieią śrzodek kȧżdey rzeczy / y ták / że we śrzodku Fráncuzkiey źiemie leży miásto Páryż / dla tego Fráncuzowie Páryżowią Vmbilicū Franciæ. Y iáko też y Cicero miásteczko Ennezowie Vmbilicum Siciliæ, dla tego / że we śrzodku wyspy Sycyliey leży. Quod in media est insula situm, vmbilicus Siciliæ nominatur. A Pánná Naświetßa / iż iest w poyśrzodku Kośćiołá Chrystusowego / iáko naprzednieyßy Członek Wybránych Páńskich / y Krolowa wßytkich Swietych / dla tego iest od Duchá ś. názwána Vmbilicus, iż ná wßytkie strony rownie dodáie pomocy swoiey w Kośćiele woiuiacym / y rownie wßytkich vwesela w Kośćiele tryumphuiacym.

Iaco. Vorag. in Mariali serm. 17. lit. c.

Cant. 7.

Cic: in C. Verr.

A że tego rátunku y poćiechy dodáie predko / dla tego ten vmbilicus przyrownany do czáry tokárską robotą zrobiney okrągło / sicut crater tornatilis, iż rzecz okrągła naysposobnieyßa iest do obrotu y do biegu. Res enim rotunda, mowi Bernárdinus Busty / ad mouendum est apta, & velox: Y dla tegoż owe słowá Sálomonowe: Manus illius tornatiles, tłumácząc o Naświetßey Pánnie / ták powiáda: Sic & manus B. Virginis leui motu ad nobis succurrendum se erigit. Ipsa quoque B. Virgo dicere potest illud Isaiæ, antequam clament, ego exaudiam. Przetoż konkluduiac ten swoy dyskurs Arcybiskup Genueński / iż Pánná Naświetßa naypredßa iest nád wßytkie Anyoły / y Swiete Boże ná rátunek człowiekowi / ták mowi: Omnibus mobilib⁹, id est, omnibus Sanctis, ad nostrum auxilium venientib⁹, mobilior est sapientia, id est, B. Virgo.

Bernar: Busti Marial. par. 3. ser. 4. Præro. 1. Cant. c. 5.

Iacob. Vorag. ibid.

Czego potwierdźił y Richardus pieknymi bárzo słowy mowiac: Fideles solent inuocare S. Nicolaum, S.

Rich. S. Laur. ib. lib. 11.

Iacobum, S. Aegidium,& alios quibus seruierunt in aliquo: sed in nullo inuenietur tam festinum, vel tam potens adiutorium, sicuti in Maria. Czemuż y temu powiada ten Doktor, iż Sálomon o niey powiedźiał: Omnibus mobilibus mobilior est sapiẽtia.

Sap. 7.

A to słowko Sapientia, mowi Niektoryk ieden / iest rzeczone à sapore, iż mądrość taki ma smak w sobie / że wszytkim sie ludźiom podoba / y że też wszytkich rzeczy smákowitych ná świećie smáki przechodźi. A nád Pánne Naświetszą / ktora Patris sapientiam w żywoćie swoim nośiłá / kto kiedy mogł być ná świećie mędrszy. Ktora ieno poczawszy sie w żywoćie Mátki swoiey Anny ś. wszytkie niebieskie táiemnice widźiáłá / doskonáły rozum ná duszy swoiey miáłá / y doskonále ná Bogá stworce swoiego pátrzáłá. A przeto w osobie mądrośći mowi o sobie przez Ekklesiástyká: In omni terra steti. In fluctibus maris ambulaui. Jákoby chcący rzec / iż nie masz tego mieyscá ná świećie / áni ná źiemi / áni ná morzu / gdźiebym ia nie postáłá pomocą moią vćiekáiącym sie do mnie o rátunek y obronę / á to dla wielkiey miłośći / ktorą mam przećiwko narodowi ludzkiemu. A ták te słowá: in omni terra steti, wykłáda Bernardinus ś. Ideo, inquit, in omni terra steti, quia inter peccatores, qui terra sunt, seu terreni, non iacet, neque sedet, sed recta stat, ipsos adiuuando, protegendo, & à vitijs retrahendo.

Benedi: Fidelis Panegyr de Festo visita.

Eccl. 24.

D. Bern. ser. 3. de nô: mar. 2. c. 4.

A zás in fluctibus maris ambulaui, to iest / ná morzu tego burzliwego świátá / tonącym w roskoszách / w chćiwośći / y w ambicyey wyniosłey / przybywáłám ná rátunek / áby ich głębokość piekłá nie pożárłá / áby ich grzechy nie zátopiły / áby ich desperácya nie ponurzyłá. A ták wszytkim zostáłá sie Pátronką. Facta quasi nauis institoris de longe portans panem suum przywodząc z sobą oraz ná rátunek grzesznym wszytkim / y Syná swoiego kochánego / ktory o sobie powiedźieć raczył: Ego sum panis, qui de cælo descendi.

WTORA CZĘSC

Iáko zá kwápliwym powstániem Mátki Bożey ná rátunek ludzki, prędko y Chrystus Iezus, Syn iey kochány, miłośierdźie swoie nam dáie, y sam ná rátunek nász przybywa.

Kiedy Archányoł Gábryel zwiástował Wćielenie Syná Bożego / Naświętszey Pánnie Máryey / tedy ią pozdrawiáiąc / nie názwał iey własnym imieniem Márya / ále ią tylko názwał Łáską / Aue gratia. iákoby dáiący znáć / iż oná iest łáską Bożą / że kto iey wezwie ná rátunek / wezwie záraz sámego Bogá / ktory komu chce / dáie łáskę swoię ś. Pięknie mowi Richárdus: Angelus proprium nomen eius tacuit, & hoc quasi pro nomine eius proprio posuit, vt gratia deinceps vocaretur. A że łáská Boża nie przychodźi ieno z nieba / dla tego Ecclesiasticus Pánnę Naświętszą przyrownał niebu / ábo Ráiowi niebieskiemu / mowiąc: Gratia

Rich: S. Laur. lib. lib. 1.

Eccl. 40

Láſká á Márya iedno to ieſt

ſicut paradiſus, iż Pánná Naświetſza gdy do niey wołamy exules filij Euæ, z niebá kędy wiecznie króluie/ ná rátunek nam przybywa / y łáſkę kochánego Syná ſwoiego z ſobą przynośi: boć to rzecz ieſt iákoby iedná/ Syn z Mátką ſwoią w pokázowániu łáſki y miłośierdźia grzeſznemu człowiekowi. Abowiem Anyoł pozdrawiáiąc Pánnę Naświetſzą / powiedźiał iey: Dominus tecum, Pan niebá y źiemie ieſtći przytomny / ták / iż nigdy ſię od ćiebie nie odłączy: y komu ty zechceſz łáſkiego pokázáć / on záwſze przy tobie będąc / ná wſzytko zezwoli / y ſwoim miłośierdźiem ná twoie żądánie wſpomoże; ktory ćię dla tego ad throni celſitudinem promouit, & in regni ſolio ſublimauit: ábyś Krolową świátá wſzytkiego będąc / kogo zechceſz łáſkámi niebieſkimi vbogáćiłá.

A ták gdy dźiśia Pánná Naświetſza Janá ś. Chrzćićielá w żywoćie Elżbiety ś. náwiedza / y dárem Duchá ś. poświęca/czyniąc go wolnym od grzechu pirworodnego / zárázem go też náwiedza y Chryſtus Jezus/y pozwalá ná to poświęcenie Janá ś. przez łáſki Duchá ś. konferowáne. Jáko o tym wyráźnie mowi Thomaſz ś. *Villanus*: Venit Deus in mundum, proſpicit ſtatim ſub iugo preſſum amicum, & communi tabe fœdatum; dolet amici vicem amicus pius, feſtinat liberare dilectum, non in longum differt, non largas præbet inducias morbo, ſed Virgineo vectus curru, per montium culmina properat ad amicum: ſic enim Lucas Euangeliſta feſtinabundam commemorat Virginem per montana.

B. Tho. Vil. Con 2. de viſ.

Jáko prędko / powiáda / náwiedźiłá Pánná Naświetſza Elżbietę ś. powinną ſwoię / ták też prędko y Chryſtus Jezus náwiedźił ią / będąc zániesiony w żywoćie Mátki ſwoiey Przeczyſtey Dźiewice Máryey / y powinnego ſwoiego Janá ś. w żywoćie Elżbiety ś. poświęćił / y Duchem ś. nápełnił. Nie dármo tedy Oblubienicá ś. w Pieśniách ſwoich przyrownywa Zbáwićielá náſzego do Jelonká młodego / ktory tuż / tuż zá łánią poſpieſznie idźie / gdźiekolwiek ieno oná przez gory bieży: Similis eſt dilectus meus capræ hinnuloque ceruorum, iż zá Przeczyſtą Mátką ſwoią tuż/tuż idźie z poſiłkiem zbáwienia / kogokolwiek ieno oná rátowáć y náwiedźić idźie.

Cant. 2

Gdy ſię wroćili z niewoley Bábilońſkiey Jzráelczycy / y kośćioł Sálomonow zburzony nápráwili / oddáiąc w nim pierwſze Ofiáry Pánu Bogu/ ták ſię bárzo vweſelili/ że rádośći ſwoiey w ſercu zátrzymáć nie mogąc/ po dźieśiećkroć on wierſzyk Dáwidá ś. powtarzáli. Tunc repletum eſt gaudio os noſtrum, & lingua noſtra exultatione. Magnificauit Dominus facere nobiſcum, facti ſumus lætantes. Skarał nas był Pan Bog zá grzechy náſze/ y podał był w niewolą ludźiom Pogáńſkim/ludźiom bogi drewniane chwalącym. Ale wſpomniawſzy ná miłośierdźie ſwoie/ wielmożną rękę ſwoię nam podał/ żeſmy y murámi miáſto náſze potężnymi vfortyfikowáli/ y domy náſze ozdobnie po ruinách wyſtáwili/ y od báłwochwalſtwá vwolniwſzy ſię/ prawdźiwemu y miłośiernemu Bogu náſzemu/według zakonu Moyżeſzowego ofiáry oddáli. Teraz tedy nápełniło ſię ſerce náſze rádośćią. Teraz pożądáne poćiechy vſtá náſze opowiádáią/ iż Bog Stworcá náſz y Dobrodźiey/ wielkie rzeczy z námi vczynić raczył.

Pſal. 125

Lecz dáleko większa rádość byłá Pánny Naświetſzey w domu Zácháryaſzowym/ gdy ią Elżbietá ś. Mátką Bożą/ y nabłogoſłáwieńſzą miedzy wſzytkim niewiáſtámi názwáłá/ opowiádáiąc oney/ iáko Synáczek iey Jan ś. rozrádował ſię/ y ſkakał w iey żywoćie/ zá przyśćiem iey y Páná Jezuſowym/ w oney żywoćie będącym. Przetoż zárаz Pánná Naświetſza Duchem ś. nápełniona śpiewáć poczęłá. Magnificat anima mea Dominum ábowiem wſpomniawſzy ná miłośierdźie ſwoie/ przyiął narod ludzki do śiebie/ y do łáſki ſwoiey/ ktory był dla przeſtępſtwá Adámowego od oblicznośći Páńſkiey odrzucony. A przetoż Exultauit ſpiritus meus in Deo Salutari meo; iż wſzytkiey rádośći Dawcę y Autorá w żywoćie moim noſzę.

Czemu Pánná Naświetſza Magnificat śpiewáłá.

Pięknie Rupertus ś. ná tę pieśń Pánny Naświetſzey piſząc mowi. O Beata Maria, inundatio gaudij vis

Stáre Zakonu Pánie iś nie mogą ſię zrownáć

z Pánna Márya lubo ią po częśći figurowáły świątobliwośćią swoią.

amoris, torrens voluptatis totam te operuit, totamq; obtinuit; & ſenſiſti quod oculus non vidit, nec auris audiuit, nec in cor hominis aſcendit. Przeto niech śpiewa iáko chce z rádośćią ſtározakonna oná Delborá / zwyćiezywßy Sizáre Chánáneyſkiego Hetmáná / z twoią rádośćią Pánno Naświetßa zrownáć nigdy nie może / ktorąś rádość w żywoćie ſwoim świátá wßytkiego nośiłá / iákiey rádośći oko ludzkie niewidźiáło / vcho nieſłyßáło / áni ſerce kiedy ná nie pomyślić mogło. Niech śpiewá Márya śioſtrá Moyzeßowá / pátrząc ná zátopionego w morzu czerwonym Pháráoná / niech ſkłáda pieśni Judith ś. Holofernesowi ßyie vćiąwßy. Niech Anná Mátká Sámuelowá / wychwala Páná Bogá ſwoiemi pieśniámi / poczawßy w niepłodnośći ſwoiey Syná. Zadna iednák z nich nie zrowna pieniem ſwoim z toba. o Przeczyſta Bogárodźico Márya. Abowiem támte wßytkie śpiewáły / ćiebie Mátkę Bożą figuruiąc / y zá doczesne tylko wyzwolenie narodu Żydowſkiego od nieprzyiaćioł ich P. Bogu dźiekuiąc. A ty śpiewaß Pánno przebłogosłáwiona / weſeląc ſię z tego / iż wßytkiego narodu ludzkiego Zbáwićielá w żywoćie ſwoim nośiß / iż tákiego Syná z Duchá ś. poczęłáś / ktory káżdego z oſobná człowieká rátowáć ieſt gotow / zá ktorym ieno ty ſámá przyczynić ſie raczyß. Ecce enim ex hoc beatam te dicent omnes generationes. Przetoż nie tylko ćię z ſtąd będą chwalić wßytkie narody / żeś nam świátá wßytkiego odkupićielá porodźiłá; ále też y z tąd / iż teraz nam wßytkim od śmierći wiekuiſtey przezeń vwolnionym / w przygodách y potrzebách náßych przybywáć ná rátunek raczyß; y oraz też Syná twoiego kochánego / przyczyną ſwoią błagaß / áby nátychmiaſt z miłośierdźiem ſwoim przybywał / do kogokolwiek ieno ty ſámá miłośierne ſerce twoie / y oczy łáſkáwe náwroćiß.

Mátki Bożey prędki rátunek Damáſcenowi ś. po kazány.

Doznał łáſki twoiey Dámáſcenus ś. ktoremu gdy Leo Izáwrykus Obrázoborcá Ceſarz Konſtántynopolitánſki / rękę vćiąć kazał / iż chwałę twoię rozßerzáiąc / kśięgi o tobie piſał / wßelkiey pochwały godne / y liſty świątobliwe; ieno do ćiebie / y ſyná twoiego kochánego záwołał w te ſłowá. O Domina & caſtiſſima Mater, quæ Deum meum peperiſti, diuinarum imaginum cauſa dextra mihi amputata eſt: Scis enim quid Leonem in furorem contra me coniecerit. Ergo ſuccurre, & manui meæ medelam adhibe. Dextra excelſi, quæ ex te incarnata eſt, tua interceſſione, facit magna, quia potēs eſt. Tuo itaq; rogatu meam obſecro dexteram ſanet, vt tuas Filijq; tui laudes & cantica litteris conſignet, atque orthodoxo cultui ſit adiumento. Ták modląc ſię z płáczem wielkim / gdy trochę vſnął / ocknąwßy ſię po máłey chwilce / rękę ſwoię cáłą y zdrową nátychmiaſt obaczył / iákoby nigdy odćiętá nie byłá. Fecit enim ipſi magna qui potens eſt. Przetoż ręce obie ku niebu podniozßy śpiewáć z rádośćią ſerdeczną począł. Dextera tua Domine, magnificata eſt in fortitudine, dextera tua meam ſanauit, ac per eam hoſtes, qui tuam, genitriciſq; Mariæ imagines inhonorant & effringunt, conſcinder ac confringet.

Ex vita S. Dam: c. 12. & 14. apud Surium.

Doznawáli y inßy ludźie ſpráwiedliwi / práwie w liczbie niezliczeni / przyczyny Naświetßey Pánny w vtrapieniách ſwoich / y oraz też miłośierdźia Syná iey namilßego Jezuſá Chryſtuſá / ktory iáko mowi Origenes / vt Ioannem adhuc in ventre Matris poſitum ſanctificaret, feſtinabat, gdy Mátká iego Przenaświetßa abijt in montana cum feſtinatione.

Vćiekáymy ſię tedy Chrześćiánie moi / pod obronę Pánny Naświetßey / chcemyli być wolnymi od śideł ßátánſkich / ktore vſtáwnie ná nas záſtáwia. Abowiem iáko mowi ś. Bonáwenturá. Non ſic timet hoſtis terribilem caſtrorum multitudinem copioſam, ſicut áëreæ poteſtates ad Mariæ vocabulum, patrocinium, exemplū: fluunt & pereunt ſicut cera à facie ignis.

D. Bon: in ſpec: Vir. lect. 2.

Prośmy iey / áby nas bytnośćią ſwoią w oſtátnią śmierći náßey godźinę náwiedźić raczyłá / y nieprzyiaćioł náßych dußnych / dáleko od nas mocą ſwoią odpędźiłá. Przeto mowmy do niey / z Cyryllem ś. nabożnie wołáiąc.

łáiac. Salue Virgo per quam Dæmones fugantur, per quam tētator Diabolus cælo decidit. Aby iáko od Janá ś. bytnośćia swoia/ grzech pirworodny/ y iego authorá Czártá przeklętego odpędźiłá/ ták y od nas wszytkie náiázdy iego odpędźiwszy/ táśkę nam y miłośierdźie v Syná swoiego ziednáłá. Rogamus te Domina per ipsam gratiam, quod te pius & omnipotens Deus sic exaltauit, & omnia secum possibilia esse donauit, quatenus id apud ipsum nobis impetres & obtineas, vt plenitudo gratiæ, quã meruisti in nobis sic operetur, quo participiũ beati præmij nobis misericorditer quandoque condonetur, przez Syná twoiego Páná nászego y Zbáwićielá Jezusá Chrystusá/ ktory żyie y króluie z Oycem y Duchem ś. nierozdźielnie Bog w Troycy iedyny ná wieki wiekow/ Amen.

S. Ansel. libro de Excellẽ: Virginis cap. 12.

KAZANIE TRZECIE

O drodze Pánny Naświętszey, do Elżbiety S. powinney swoiey.

Exurgens Maria abijt in montana cum festinatione, & intrauit in domum Zachariæ, & salutauit Elizabeth. *Lucæ 1.*

Chcący pokázáć wielmożność swoie krolewską/ przed corkámi Jerozolimskimi Sálomon/ Rex pacificus & magnificus, cuius vultum desiderabat vniuersa terra. zbudował był sobie lektykę w ktorey sie nośił po mieśćie/ kosztowna bárzo/ iáko pismo ś. świádczy/ od złotá od srebrá/ od szkárłatu y od kleynotow bárzo drogich. Ferculum fecit sibi Salomon de cedris Libani, columnas fecit argenteas, reclinatorium aureum, ascensum purpureum, media charitate constrauit propter filias Ierusalem.

Cant. 3.

Przez te lektykę znáczy sie Pánna Naświetsza Márya/ w ktorey żywoćie iáko w lektyce iákiey był nőszony przez dźiewięć mieśiecy Rex pacificus Christus Iesus, ktory sstawszy sie człowiekiem dla zbáwienia nászego pokoy vczynił miedzy Bogiem Oycem swoim/ y námi grzesznikámi/ krwia swoia przenadroższa niepráwośći násze zmázawszy.

Tey tedy lektyki ták ozdobney nie mogł nikt inny dla Zbáwićielá nászego zgotowáć/ ieno on sam muśiał ia sobie przez Duchá ś. zrobić/ y dla tego pismo ś. mowi Ferculum fecit sibi Salomon, z czegoż ia zrobił? ex Cedris Libani. A drzewo Cedrowe ma te dwá przymioty w sobie/ naprzod że nigdy nie zgniie/ á druga/ że vstáwnie pachnie. Ták w Pánnie Naswietszey nigdy nie pokaláne iest dźiewictwo/ y zapách vstáwny niewypowiedźiánych iey cnot y świątobliwośći. Do tego. Columnæ in ea argenteæ, to iest/ dáry Duchá ś. ktore iáko filary iákie w łásce Bożey wspierály ia/ ná tym świećie żyiaca w rozmáitych frásunkách/ czásu męki okrutney Zbáwićielá nászego. Lecz ia osobliwie wspieráło Reclinatorium aureum ábo dar bogomyślności vstáwiczney/ iż nigdy o rzeczách ziemskich nie myśliłá/ ieno o sámym P. Bogu. ktory per ascensum purpureum, po rozmáitych cnotách iey pobożnośći/ iáko po stopniách iá-

Chrystus Pan w żywoćie mátki swoiey Przeczystey nośił sie przez dziewięć mieśięcy iáko sie wiec nośił po mieśćie Ieruzalem krol Sálomon w lektyce swoiey.

 kich/

kich/ wſtąpił wiey żywot Pániénſki/
& media charitate ſtrauit, y ſerce iey
czyſte od wßelkiey zmázy/ nápełnił mi
łośćią Bośką/ áby ná nie zápátrzywßy
śię wßytkie corki Jerozolimſkie/ to ieſt
duße nabożne Chrześćiáńſkie/ podo-
bną pokorą/ wiárą/ nádźieią/ czyſto-
śćią/ poſłußeńſtwem/ y miłośćią Pá-
ná Bogá/ czyniły w ſobie lektykę/ Pa-
cifico Salomoni, Krolowi niebá y
źiemie Jezuſowi Chryſtuſowi/ mo-
wiąc káżda z nich ad Primiceriam vir-
Cant. 1. ginitatis. Trahe me poſt te, curre-
mus in odorem vnguentorum tuo-
rum. Naświętßa Pánno ktoraś z
kwápliwośćią poßłá w gory/ to ieſt w
wyſokie bogomyślności/ oddawáć
chwały ſtworcy ſwoiemu śpiewáiąc.
Magnificat anima mea Dominum,
& exultauit Spiritus meus in Deo
ſalutari meo. prośimy ćię ábyſmy zá
twoią pomocą mogli dźiśia chwalić
Syná twoiego. Qui potẽs eſt & ſan-
ctum nomen eius. y z dźiśieyße° kazá-
nia mogli otrzymáć iákąkolwiek cząſt-
kę rádośći twoich/ ktoreś w domu Zá-
cháryaßowym otrzymáłá.

Trzy tedy rzeczy ná dźiśieyßym ka-
zániu vważáć będźiemy. Pierwßa/ co
zá przyczyná byłá drogi Pánny Na-
świętßey do domu Elżbiety ś. Druga/
co tám zá rádośći ná dußy ſwoiey przy
tych náwiedźinách vczułá. A trzećia/
co zá przyczyny miáłá śpiewánia pie-
śni tey Magnificat anima mea Do-
minum.

PIERWSZA CZĘSC

Co zá przyczyny miáłá Pánná Naświę-tſza drogi tey, ktorą w dom Elzbiety S. odpráwowáłá z ſkwápliwośćią.

JAko żaden Krol nie iedźie z ie-
dnego mieyſcá ná mießkánie ná
drugie mieyſce bez przyczyny/
ták też y Krol niebá y źiemie Jezus
Chryſtus; nie bez wielkiey przyczyny z
Mátką ſwoią przenaświętßą/ rußył
śię z Názáreth do Judſkiey źiemie go-
rzyſtey/ w dom Zácháryaßow. A ru-
ßył śię z wielką kwápliwośćią Mátki
ſwoiey/ w ktorey żywoćie/ iáko w lekty-
ce iákiey był nieśiony/ iż o niem z daw-
ná Duchem Prorockim/ mądry on Sá-
lomon/ iákoby dźiwuiąc śię tákiey kwá-
Cant. 2. pliwośći nápiſáć muśiał. Ecce iſte ve-
nit ſaliens in montibus, tranſiliens
colles, ſimilis eſt dilectus meus ca-
preæ hinnuloq; ceruorum.

Pirwßa tedy przyczyná ieſt tey
kwápliwey drogi Pánny Naświęt-
ßey w dom Zácháryaßow/ poświęce-
nie Janá ś. áby od grzechu pirworod-
nego vwolnionym będąc/ był nápeł-
nionym Duchem ś. w żywoćie Mátki
ſwoiey Elżbiety ś. iáko Zácháryaßowi
ś. Anyoł był opowiedźiał. Do tey te-
dy drogi pobudźił ią Chryſtus Jezus
będąc w iey żywoćie záwártym/ tan-
quam ſponſus in thalamo ſuo, áby
początek vczynił zabáwy ſwoiey/ dla
ktorey przyßedł był ná świát: venit
1. Ioã. 3. Filius Dei, vt diſſoluat opera diabo-
li. Abowiem dla tego był Chryſtus
Jezus ná świát przyßedł/ áby był nas
grzeßnikow z niewoli ßátáńſkiey ná
ſwobodę wprowádźił/ áby náße
nieprawośći zmázał/ áby duße náße
poświęćił. Począł tedy ten vrząd
ſwoy Zbáwićiel náß odpráwowáć/
iák ſkoro śię wćielił w żywot Naświę-
tßey Pánny/ od poświęcenia duße Ja-
ná ś. ktorego gdy Duchem ś. nápełnił/
záraz też y Mátká iego Elżbietá ś.

Dla czego Chryſtus Pan przyßedł był ná świát.

była Duchem ś. nápełniona / iáko świádczy Ewángelia dźiśieysza: Repleta est Spiritu S. Elizabeth, & exclamauit voce magna: Benedicta tu inter mulieres, & benedictus fructus ventris tui. Tá bowiem łáská / ktora dano było Synowi w żywoćie iescze bedacemu / wypłynełá y ná mátke oraz / iáko vcza Doktorowie śś. á osobliwie Theophilactus pisząc ná to mieysce w te słowá: Quæcumque enim dixit Elizabeth prophetice ad Mariam, non verba fuerunt Elizabeth, sed infantis. Os autem Elizabeth tantùm ministrauit, sicut & os Mariæ ministrauit filio Dei, qui erat in vtero eius. Iáko powiáda Pánná naświetsza to mowiłá vsty swoimi / wielbiąc w pieśni swoiey Páná Bogá / co iey Syn Boży roskazał / bedac przez Duchá ś. wćielony w iey żywot Pánieński / ták też powiáda y Elżbietá ś. cokolwiek mowiłá / prorokuiac o Pánnie Naświetszey / to wszytko mowiłá z Duchá ś. ktory w iey żywoćie / dárámi swoimi niebieskimi / nápełnił był ták hoynie Jáná ś. iż sie te łáski zlały y ná mátke sáme Elżbiete ś.

S. Theophil. in Euang: hodier.

Potwierdza tego dowćipny Origenes tákimi słowy: Non est dubium, inquit, quin quæ tunc est repleta Spiritu S. propter filium sit repleta. Neque enim mater primum meruit Spiritum S. sed cùm Ioannes clausus vtero Spiritum S. accepisset, tunc & illa post sanctificationem filij repleta est Spiritu S. Co y Ambroży ś. rozumieiąc iednym prawie słowem zdánie swe záwárł / mowiąc Vocem prior Elizabeth, sed Ioannes prior gratiam sensit.

Or. Hō: 7. in Luc.

S. Ambr.

Słodkousty zás Doktor obszerniey to troche wypisuiąc / vżywa owych słow Zbáwićielowych / ktore o Janie ś. powiedźiał do Vczniow swoich / y do rzesze Żydowskiey / mowiąc: Ille erat lucerna lucens & ardens. Ktore słowá Páńskie on vważáiąc / ták mowi Fuit iam tunc in vtero ardens lucerna, sed interim adhuc sub modio, donec super candelabrum poneretur, & luceret omnibus qui erant in domo Domini. Tunc solùm potuit illuminare modium suum, soli lucere matri, magnum ei pietatis Sacramentum reuelans nouæ exultationis motu. Vnde hoc mihi, *inquit*, vt veniat mater Domini mei ad me? Quis tibi indicauit Matrem Domini mulier sancta? vnde me nosti? vt facta est, *inquit*, vox salutationis in auribus meis, exultauit infans in vtero meo. Illuminauit ergo iam tunc modium sub quo latebat, paulò post mundum nouis illustratura fulgoribus.

Ioan. 5.

S. Bern. serm: 1. de nat: Baptistę

Druga przyczyná iest drogi Naświetszey Pánny do Elżbiety świetey w mieyscá gorzyste y z skwápliwośćią / iż chćiał Bog wszechmogący iáko nayprędzey Mátkę Syná swoiego iednorodzonego świátu wszytkiemu przez vstá Elżbiety ś. oznaymić / iáko z Kátedry iákiey z mieyscá gorzystego; áby ią ludźie wszyscy ználi / electam esse non solùm in Dei matrem, sed etiam in hominum mediatricem, per quam peccatores obtinerent veniam, iusti ampliorem gratiam. Maria ergo non solùm est mater Iesu, sed etiam mater gratiæ in electis, mater misericordiæ in peccatorib⁹. Abowiem gdy Pánná naświetsza pozdrowiłá Elżbiete ś. záraz rozrádowáło sie dźiećiatko Jan ś. w iey żywoćie / iż zá głosem Pánny naświetszey mowiącey / Chrystus Jezus bedący w żywoćie iey poświećił Jáná ś y nápełnił go Duchem ś. czyniąc Mátkę swoię pośrzedniczką narodu ludzkiego / á śiebie oraz pokázuiąc być odkupićielem. A dla tego ią pobudźił bedąc w iey żywoćie / áby z Názáreth z skwápliwośćią y z rádośćią pośpieszyłá sie do domu Zácháryaszowego / iż tám chćiał pokázáć iey godność máćierzyńską / y zacność Krolewską / że zostáłá sie Pánią niebá y ziemie / gdy w sie przyiełá Słowo ono przedwieczne / Deum de Deo, Lumen de lumine. A żeby sie był ten dom Zácháryaszow nápełnił / tym wiekszymi błogosłáwieństwy y łáskámi / chćiał áby Mátká iego Przenaświetsza / ktora prefigurowáłá niegdy oná Arká stározakonna w dom Obededow wprowádzona / mieszkáłá cáłe trzy mieśiące vsługuiąc powinney swoiey Elżbiećie ś. iáko Ambroży ś. mowi: Non enim sola est familiaritatis causa quod diu

Iac. Marchā. ser. pro festo visita.

Amb. in c. 1. Luc.

man-

mansit, sed etiam tanti vatis profectus. Nam primo ingressu tantus profectus extitit, vt ad salutationem Mariæ exultaret infans, mater repleretur Spiritu S. quantum putamus vsu tanti temporis S. Mariæ addidisse præsentiam? Ták bowiem tym náwiedzeniem Pánny Náświętszey / y mieszkániem iey przez trzy mieśiące / vtwierdzony był w łásce Bożey Ian ś. iż nigdy potym nie mógł wpáść w grzech śmiertelny. Iáko abowiem Dágon bałwan Philistyński vpadł z Ołtarzá ná ziemię / y podrzuzgotał śie w sztuczki drobne / ták / że więcey nie mógł być nápráwiony / gdy Arkę Páńską do Kośćiołá było wprowádzono. Ták czárt przeklęty / przed Arką Nowego Testámentu / Pánną Naświętszą / vpadł / y śiły swoie strácił / gdy Pánná w dom Elżbiety ś. przyszłá / iż nigdy potym nie mógł duszę Ianá ś. żadnym grzechem śmiertelnym zmázáć / ktory záwsze był czystym iáko Anyoł iáki przed Pánem Bogiem.

Swiątobliwość Ianá ś. z náwiedzenia Pánny Náświętszey, máiącey ná ten czás w żywoćie swoim Chrystusá Iezusá.

Trzećia przyczyná drogi Páńskiey w dom Elżbiety ś. byłá / áby dopomogłá tey rádośći oney iáko pokrewny swoiey / ktorą był Anyoł iey mężowi opowiedźiał / iż wiele ich miáło śię przy národzeniu Ianá ś. rádowáć. A rádośći tey nie mogłá być insza przyczyná ieno tá / iż tám miáłá przyść Pánná Náświętsza / máiąc Zbáwićielá świátá w żywoćie swoim / ná ktorego przyśćie miał śię rozrádowáć Ian ś.

Phys. lib. 9. de An.

Aristoteles powiáda / iż dźiećię w żywoćie máćierzyńskim będąc / śiedźi twarzą obrocone ku plecom máćierzyńskim. Gdy tedy Pánná Náświętsza podkáłá śię / y obłápiłá z Elżbietą ś. Ian ś. w żywoćie Elżbiety ś. będąc / áby śię był pokłonił Pánu Iezusowi / obroćił śię twarzą ku Pánnie naświętszey / á mowić ieszcze nie mogąc / skokiem sámym rádość swoię oświádczył Pánu / iák mowi nabożny Opát ieden. Agnoscit seruus Dominum, miles Regem, præco Iudicem, & qua potest voce, exultatione scilicet gaudij, mundo inclamat aduentum Iudicis sui. O nouitas, ô miraculũ, ô pulcherrimum, & theatro mundi incognitum spectaculum. Paruuli in vtero sibi inuicem alludunt, sed non sicut Ismael cum Isaac alter alteri illudit. Ecce paruuli nostri, sicut illi in vtero Rebeccæ, contendunt, non tamen vt alter alterum supplantet, sed vt alter alterum mũdo commendet. Nie dźiw tedy iż Ian ś. w żywoćie máćierzyńskim skákał / bo w więźieniu ćiemnym / y grzechu pirworodnego / y żywotá máćierzyńskiego śiedząc / obaczył słońce spráwiedliwośći Chrystusá Iezusá / lubo przez zásłonę / y chćiał co naprędzey ná świát wybieżeć / opowiádáiąc ludzkiemu plemieniu Odkupićielá świátá. Iákoby chćiał rzec / mowi Chryzostom ś. Video Dominum, qui naturæ imposuit terminos, & cur expecto tempus nascendi? Nouem mensium mihi tempus non est necessarium, in me enim est, qui est æternus. Egrediar ex hoc tabernaculo tenebroso, rerum admirabiliũ compendiosam prædicabo cognitionem. Sum signum, significabo Christi aduentum: sum tuba, proferam Filij Dei in carne dispensationem: Tuba canam, eo ipso paternæ linguæ benedicam: Tuba canam, & vterum maternum viuificabo.

Franco Abbas Tõ. 7. de gratia Dei.

Chrys. de festo visit.

Lecz iákoby tey rádośći vczestniczką Pánná Náświętsza przy národzeniu / ábo pirwey przy náwiedzeniu Ianá ś. y Elżbiety Mátki iego / byłá: obaczmy y vważmy pilno.

Wtora Część

Co zá rádość ná duszy swoiey Pánná Naświętsza vczułá, kiedy Elżbietę ś. powinną swoię Ianá ś. Chrzćićielá w żywoćie swoim máiącą, náwiedźiłá.

Iudith cap. 3.

KJedy Judyth vćiełá głowę Holofernesowi / y wszytko woyśko Syryiskie w konfuzyą podáłá / tedy ia wszyscy Izráelczycy przyimuiącz tryumphem y z rádośćią wracáiącą śię do miástá Betuliey / błogosłáwili / y vczćiwość wyrządzáli iáko Pismo ś. świádczy: Vniuersi autem adorantes dixerunt ad eam: Benedixit te Dominus in virtute sua: quia per te ad nihilum redegit inimicos nostros. Ták tez Pánnę naświetszą / gdy przyiełá w żywot swoy Słowo ono przedwieczne Jezusá Chrystusá / świát wszytek gorny y dolny począł błogosłáwić mowiąc: Benedicta tu in mulieribus. Jmieniem tedy Anyołow wszytkich Gábryel Archányoł tymi ią słowy pozdrowił. A imieniem záś narodu ludzkiego wszytkiego / Elżbietá ś. vt ab Angelis & hominibus simul & benedicenda & honoranda mõstretur, iáko mowi Ambroży ś.

Dwánaśćie gwiazd ná głowie białeygłowy, od láná t. w obiáwie niu widźiáne, co znáczyły.

Jáko tedy dwánaśćie gwiazd widźiał Jan ś. Ewángelistá ná głowie Pánny Naświetszey w niebie / ná pokazánie niewypowiedźiáney iey godności / miásto korony rozłożone. Ták przy dźiśieyszym náwiedzeniu Elżbiety ś. dwánaśćie radości vczułá ná duszy swoiey / przez ktore zacność iey świátu śię okazáłá.

Pierwsza rádość odniosłá Pánná Naświetsza ná sercu swoim / gdy z słow Elżbiety ś. z rozumiáłá rzecza sámą / być w ćielonego Chrystusá Páná w żywoćie swoim / iáko iey Anyoł był opowiedźiał / mowiąc: Dominus tecum, ecce concipies & paries. A kto Bogá ma ná duszy y w sercu swoim / muśi śię niewypowiedźiánie rádowáć / iáko mowi Ambroży ś. Qui Christum interno suscipit hospicio, maximis pascitur exuberantiũ suauitatũ & gaudiorũ delectationibus

Amb. super Lucam.

A coż P. Naświetsza rádowáć śię nie miáłá / ktora w ćielonego Syná Bożego w żywoćie swoim nośiłá / o ktorym niegdy Sálomon powiedźiał. Cælum & cæli cælorum te Deus capere non possunt.

2. Reg. 8.

Pánná Naświetsza żadney

Druga rádość Pánná Naświetsza miáłá / iż vsłyszawszy od Elżbiety ś. że iest mátką Syná Bożego / y iuż go nośi w żywoćie swoim / á brzemienia przećie żadnego nieczułá / ále owszem poćiechę iákąś / y wesele wnetrzne od Duchá ś. spráwione. A z tąd Bernat ś. powiedźiał. Beata Virgo sicut fuit sine corruptione fæcunda; ita sine omni grauamine grauida, & sine dolore puerpera.

boleśći nie czułá nosząc Chrystusá Iezusá w żywoćie swoim Pánieńskim.

Trzećia rádość Pánny Naświetszey byłá przy náwiedzeniu Elżbiety ś. iż tey szczęśliwośći / ktorą miáłá z vstáwicznego widzenia Boskiego / y bogomyślnośći wysokiey / czyniłá vczestniczką Elżbietę ś. Bo iesliże Moyżesz rozmawiáiąc z Pánem Bogiem / śiłá táiemnic niebieskich poiął y widźiał obiáwionych sobie; tákże y Páweł święty będąc porwánym do trzećiego niebá; Dáleko więcey trzymáć mamy o Przeczystey y niewysłowioney ludzkiemi y Anyelskiemi iezykámi Mátce Bożey / iż oná dáleko więcey táiemnic Boskich / nád wszystkie wybráne Páńskie / tu ná świećie żyiąc widźiáłá / czego y Elżbiećie ś. iáko prorokiniey / y pokrewney swoiey do wiádomośći vdźielać mogłá.

Lincoui en. lib. 4. Angelicæ Hierarchiæ.

Czwarta; iż widźiáłá być oświeconą śiebie / y ná duszy y ná ćiele od Páná Bogá / ták / że tey rádośći znieść nie mogąc / Prorockim o sobie Duchem powiedźiáłá. Ecce enim ex hoc beatã me dicent omnes generationes

Piąta rádość Pánny Naświetszey byłá / iż vsłyszáłá śiebie bydź názwaną Mátką / á Pánieństwá swoiego całość miáłá nienáruszoną / według onego Proroctwá Izáiaszowego. Ecce virgo concipiet & pariet filium.

Isai. cap. 7.

Szosta rádość / iż przez obecność y przytomność Syná Bożego / ktorego w żywoćie swoim nośiłá / czułá śiebie być poświeconą / ták / iż ná nię żaden y powszechny grzech páść nie mogł / według powieśći Dawidowey. Sanctificauit tabernaculum suum Altissimus. przez poświecenie Duchá ś. nád inne wszytkie kreátury dostátniey.

Siodma rádość Pánny Naświetszey / iż otrzymáłá godność máćierzyńską / Pánna będąc niepokaláną / gdy vsłyszáłá / á ono iey Elżbietá ś. mowi. Vnde mihi hoc, vt mater Domini mei veniat ad me?

Osma/ iż Mátká Syná Bożego zostawszy/ y łáskę y chwałę niebieską otrzymáłá nád wszytkie Duchy błogosłáwione. Co Augustyn ś. vważáiąc mowi. Nec mirum o Maria, si tibi congaudere dignetur Deus regnans in cælis, quem paruulum ex te natū hominē toties osculata es in terris.

S. Aug: in l. qui dicitur specul: Mariæ.

Dźiewiąta/ iż tákie Dáry Duchá ś. w sobie miáłá/ iż ich mogłá vżyczáć y drugim á osobliwie Elżbiećie ś. y Janowi ś. ktorych náwiedzáć chodźiłá. Z tąd Hieronym ś. vważáiąc iáko y innym ludźiom tych Duchá ś. dárow vżyczáć zwykłá/ te słowá powiedźiał. Per eius gratiam largo Spiritus sancti imbre perfusa est omnis creatura.

S. Hier:

Dźieśiąta rádość P. Naświętszey byłá/ iż obaczyłá ná słowá swoie rozmáite cudá być popełnione. A to napierwsze y nazacnieysze/ iż gdy rzekłá do Anyołá. Fiat mihi secundum verbum tuum, niewypowiedźiánym sposobē Verbū caro factū est w iey żywoćie Pánieńskim/ & habitabit in nobis. Ták że ná iedno przywitánie/ y Elżbietá ś. y Jan ś. w iey żywoćie będący byli záraz nápełnieni Duchē ś. Co Dawid ś. vpátrzywszy/ iákoby zápomniawszy się z dáleká o P. Naświętszey powiedźiał/ Diffusa est gratia in labijs tuis, propterea benedixit te Deus in æternū. Jákoby chćiał rzec/ táką łáskę y błogosłáwieństwo swoie dał Pan Bog o Mátko Przeczysta tobie; iż cokolwiek ty rzeczesz to ná twoie żądánie záraz sie stánie/ y wiecznymi czásy nie odmiennie trwáć będźie.

Jedenasta rádość Pánny Naświętszey byłá/ iż sámá tylko byłá ze wszytek corek ludzkich ná to obrana/ áby byłá Mátká Syná Bożego/ z ktorym tákie złączenie miáłá/ iż z iey krwi pánieńskiey ćiáło ná się ludzkie przyiąć raczył/ iey pierśiámi pánieńskimi chćiał być wychowány/ iey rękomá piástowány. A przeto sam o niey ták w pieśniách Sálomonowych mowi. Sicut lilium inter spinas, sic amica mea inter filias. Jáko powiáda lilia naślicznieysza miedzy ćierniem kolącym/ ták Mátká moiá Przeczysta/ ktoram sobie przed wieki obrał/ miedzy wszytkimi corkámi ludzkimi/ sámá iest nacelnieysza/ y nazacnieysza/ iáko tá ktora się bez grzechu poczęłá/ y bez grzechu żyłá/ y obrana iest zá krolowa niebá y źiemie/ iż krolá niebá y źiemie w żywoćie swoim nośiłá. Pięknie Hugo ś. *Episcopus Lincolniensis*. Satis à fœmineo sexu Deus diligi promeruit, cum nasci de fœmina dignatus est. nam cum viro concessum non sit, vt sit Dei Pater, hoc concessum est fœminæ, vt sit Dei Mater.

Cant. 2.

Surius c. 13 in vita eius.

Ostátnia rádość ná duszy swoiey w domu Zácháryaszowym P. Naświętsza vczułá/ gdy od Elżbiety ś. tákież błogosłáwieństwo vsłyszáłá/ iákie iey y Gabryel Archányoł był obwieśćił mowiąc. Benedicta tu in mulieribus. Przez ktore słowá mowi Augustyn ś. Maledictio Euæ in benedictionem mutatur Mariæ. Ktora wszytkie Pánie/ y Pánny święte/ błogosłáwieństwem swoim przeszłá: lubo poyźrzemy ná płodność máćierzyńską/ bo iey powiedźiáłá Elżbietá ś. Benedictus fructus ventris tui. lubo ná czystość pánieńską: bo iey Anyoł powiedźiał/ Ne timeas Maria Spiritus S. superueniet in te & virtus Altissimi obumbrabit tibi. Nie strácisz Pánieństwá/ á porodźisz Syná/ ktory będźie Zbáwićielem świátá. Lubobysmy też vważáli mądrość iey/ y łáski Duchá ś. tákże też y cnoty wysokie/ przećie przeszłá wszytkie/ bo Anyoł iey powiedźiał Gratia plena Dominus tecum, ktory piekło zburzy/ człowieká odkupi z niewoly Szátáńskiey/ y mieyscá te w chwale niebieskiey nápełni/ z kąd źli Anyołowie wypádli.

Słusznie tedy o niey Sálomon powiedźiał. Multæ filiæ congregauerunt sibi diuitias, tu supergressa es vniuersas. Abowiem dość piękna byłá/ y łáskámi niebieskimi ozdobiona Agnieszká ś. Bogáta byłá w rozum y dáry Duchá ś. Cecilia ś. Wysokiego dowćipu y zasług v Páná Bogá Kátharzyná ś. Alexándryska. Zacna y z vrodzenia y cnot wielkich Agáthá ś. y tyśiąc innych Pánienek czystośćią żywotá/ y świątobliwośćią obyczáiow oblubieńcowi niebieskiemu záleconych. Ale ty Pánno Naświętsza Supergressa es vniuersas. Nie wspominie tu stárego Zakonu Pań świętych y rozmáitymi błogosłáwieństwy od

Prou. c. 31.

Pánná Naświętsza przechodzi zacno

kćia ſwoia wßytkie pánie y pánienki ij ták ſtárego iáko y nowego Zakonu.

Páná Bogá obdárzonych/ oney Sáry Abráhámowey/ Ráchele Jákobowey/ Rebeki Jzáákowey. Tákże oney vrodziwey Eſther/ wſpániáłego ánimuſu Abigáil/ y meżnego ſercá Judyth; ábowiem ty o Pánno Przeczyſtá Supergreſſa es vniuerſas. W ktorey to godnośći ták wyſokiey poſádzona widząc/ duſze wßytkie nabożne pokłon iey oddáły/ y oddáwáć będą ná wieki. Viderunt eam filiæ Sion, & beatiſſimam prædicauerunt & Reginæ laudauerunt eam, pokornie iey proſząc/ áby im też cząſtkę ktora rádośći ſwoiey vżyczyć raczyłá.

O co y my ſercem nabożnym ſuppliknuiąc do tey Mátki miłośierdźia/ Mátki łáſki wßelákiey/ przypátrzmy ſię w tey oſtátniey cześći kazánia náſzego/ dla ktorey przyczyny Pánná Naświetßa/ te wzwyż miánowáne rádośći ná duſzy ſwey vczuwßy/ te pełną táiemnic niebieſkich y mądrośći pioſnkę/ Wielbi duſzo moiá Páná záſpiewáłá.

Trzecia Część

Co zá przyczyny miáłá Pánná Naświętſza śpiewánia tey pieśni

Magnificat anima mea Dominum.

Márya śioſtrá Moyżeſzowá figura byłá Naświetßey Pánny Máryey.

Gdy Zydźi wyßedßy z Egyptu/ przeßli morze czerwone ſuchymi nogámi/ á Egyptcyánie z krolem ſwoim goniąc ich/ wáłámi morſkimi byli zálani/ pátrząc ná to Márya śioſtrá Moyżeſzowá z innymi białogłowámi/ poczęłá śpiewáć Duchem Boſkim nápełniona/ pieśń nową Pánu Bogu/ dźiękuiąc mu/ iż narod iey wyzwolił z niewoley Egypſkiey. A to wyzwolenie narodu Zydowſkiego/ było figurą wyzwolenia narodu wßytkiego ludzkiego z niewoli Szátáńſkiey przez Chryſtuſá Jezuſá/ ktory gdy ſię w ćielić raczył w żywot Naświetßey Pánny Máryey przy zwiáſtowániu Anyelſkim. Pánná nátychmiaſt z kwápliwośćią od Duchá ś. pobudzona/ ruſzyłá ſię w drogę do domu Elżbiety ś. powinney ſwoiey/ áby tám w domu Záchárya ſzowym przez vſtá Elżbiety ś. Duchem Páńſkim nátchnioney/ godność iey máćierzyńſka byłá świátu publikowána. Skoro tedy Elżbietá ś. witáiąc ią wyrzekłá te słowá/ Błogosłáwionáś ty miedzy niewiáſtámi. Perficientur in te quæ dicta ſunt tibi á Domino. Pánná Naświetßa nátychmiaſt dźiękuiąc Pánu Bogu zá to dobrodźieyſtwo/ iż ią raczył obráć zá Mátkę Synowi ſwoiemu przedwiecznemu/ nową tę pieśń záſpiewáłá: Magnificat anima mea Dominum, áby ſię nie zdáłá być niewdźięczną tákiey wielkiey łáſki Bożey. Gdyż Ingratitudo, iáko mowi Bernat ś. tanquam ventus vrens exſiccat fontem gratiæ.

S. Bern.

Jáko tedy Pánná Naświetßa przechodźi wßytkie Wybráne Páńſkie świątobliwośćią/ zacnośćią/ y chwałą w króleſtwie niebieſkim: tákicy tá pioſnká/ *VVielbi duſzo moiá Páná*, przechodźi pieśni Moyżeſzowe/ Dawidowe/ Sálomonowe/ Ezechielowe/ y wßytkich Prorokow/ Kápłánow/ Wyznawcow ſtárego y nowego Zakonu. Y dla tego to Kośćioł ś. rozkazał/ áby wßyſcy wierni powſtawßy z nabożeńſtwem ſłucháli gdy tę pieśń w Kośćiele śpiewáią. Bo iáko Senecá powiedźiał: Quantò maius donum datur, tantò maior eidem gratiarũ actio debetur. A że nie máſz nic

Sene. lib de Benef.

większego nád odkupienie świátá/ ktore Chrystus Pan ostawszy sie człowiekiem śmierćia swoia nam spráwić raczył; dla tego zá żadna rzecz bárźiey nie powinnismy Pánu Bogu náßemu dźiekowáć iáko zá to / iż nas raczył z niewoli ßátáńskiey wćieleniem y śmierćia swoia wyzwolić. Dla tegoż iáko z naywiększa vczćiwośćia powinnismy słucháć tey pieśni Pánny Naswietßey / ktora oná stworcy swoiemu zá to dobrodźieystwo dźiekuie. A my dla tego stoiemy / ábyśmy pokazáli gotowość náße / iż zá ták wielka łáskę y dobrodźieystwo nam pokazáne / gotowismy czynić wßytko / cokolwiek nam Pan przez inspirácye Duchá ś. czynić roskaże. A stoiemy czapki zdiawßy / iákoby przy bytnośći sámey Naswietßey Pánny / y Syná iey namilßego Chrystusá Jezusá / ktory iest Krolem náßym. Pro reuerentia autem accedet tibi bona gratia, mowi Ecclesiasticus.

Magnificat dla czego stoiac śpiewáia, y czapki zdiawßy.

Eccl. 32.

Anzelmus ś. piße sam o sobie / iż gdy párálizem nárußony bedac / nie mogł chodźić / áni stać ná nogách; czásu iednego / gdy leżac Paćierze odmawiał / á przyßło mu Magnificat mowić / zápomniawßy iż iest párálizem nárußony / porwał sie powstáć ná nogi / gdy te pieśń mowić záczynał / y ták cudownie ozdrowiał / dźiekuiac potym z wielka pilnośćia Pánu Bogu / y z nabożeństwem záwße wstawał z vczćiwośćia / gdy ieno słyßał kogo te pieśń Pánny Naswietßey mowiac.

S. Anzel. lib. miraculorũ.

W Hißpániey też ieden pobożny Zakonnik Reguły Cysterceyńskiey / nabożny do Naswietßey Pánny / ile rázy śpiewano Magnificat, z wielkim vpokorzeniem rozmyslawał sobie wßytkie Táiemnice Wćielenia Syná Bożego / kázdy wierßyk pilnie rozmysláiac przez lat cáłe siedmnaśćie. Potym gdy sie ná śmierć rozchorował / vkazáłá mu sie Pánná Náswietßa / y powiedźiáłá / iż siodmego dniá miał sie stáwić przed iey Synem namilßym w Krolestwie niebieskim / zá to sámo / iż iey te piosnkę nabożnie mawiał y śpiewywał. Przetoż go iáko kochánego sługę swoiego obłápiwßy pocáłowáłá / y zniknełá záraz / dawßy mu ná śmierć błogosłáwieństwo. A gdy mu godźiná śmierći przyßłá náznáczona / Naswietßa Pánna widomie przy Przeorze y Bráći / vkazáłá mu sie z wielkim orßakiem Anyołow / y Swietych Bożych / y poćießywßy go / duße iego záprowádźiłá do Krolewstwá niebieskiego.

Discip. in promptu.

Iákie dobrodźieystwá tym Pánná Naswietßa pokázuie, ktorzy piosnke iey Magnificat z nabożenstwé mowia ábo śpiewáia.

Przetoż dźień dźiśieyßy Náwiedzenia Elżbiety ś. od Mátki Bożey / z nabożeństwem wielkim y vroczystośćia przyzwoita obchodźimy / áby nas grzeßnych Synowi swoiemu namilßemu zálećiwßy / qui potens est, raczyłá nas czásu wßelkiey przygody / á osobliwie w godźinę śmierći náßey náwiedźić. Dla tegoż wßyscy do niey sercem goracym záwołaymi. Eia ergo Aduocata nostra, illos tuos misericordes oculos ad nos conuerte. Et Iesum benedictum fructũ ventris tui nobis post hoc exilium ostende. Ktoremu z Oycem / y z Duchem ś. w Troycy nierozdźielney / niechay bedźie od nas pokłon / cześć / y chwałá ná wieki wiekow / Amen.

Ná dźień Swiętey Máłgorzáty

Ewángelia v Máttheuſzá Swiętego w Roźdź. XIII.

WOn czás: powiedźiał Jezus Vczniom ſwoim tę przypowieść: Podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie ſkárbowi ſkrytemu ná roli: ktory nálazſzy człowiek/ ſkrył/ á z rádości iego odchodźi/ y wſzytko co ma przedáie/ á one rolą kupuie. Záśie podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie człowiekowi ſzukáiącemu dobrych pereł. A nalazſzy iedne koſztowną perłę/ ſzedſzy poprzedał wſzytko co miał: y kupił ią. Záśie podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie niewodowi zápuſzczonemu w morze/ á z káżdego rodzáiu ryb zgromádzáiącemu ktory gdy śię nápełnił/ wyćiągnąwſzy/ á ná brzegu vśiadſzy/ wybráli dobre wnaczynia/ á złe precz wyrzucili. Tákci bedźie w dokonániu świátá. Wynidą Anyołowie/ y wyłączą złe z pośrodku ſpráwiedliwych/ y wrzucą ie w piec ogniſty: tám bedźie płácz y zgrzytánie zębow. Wyrozumieliżeśćie to wſzytko? Powiedźieli mu: ták Pánie. A on im rzekł: Przetoż káżdy Doktor náuczony w kroleſtwie niebieſkim/ podobny ieſt człowiekowi goſpodarzowi/ ktory wyimuie z ſkárbu ſwego nowe y ſtáre rzeczy.

KAZANIE PIERWSZE

O przyrownániu czyſtośći Pánieńſkiey do Perły drogiey.

Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori quærenti bonas margaritas Inuenta autem vna pretioſa margarita, dedit omnia ſua & comparauit eam. *Matth.* 13.

TO słowo Łáćińſkie Margarita, rozumie śię po Polſku perłá/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Gdy tedy w dźiśieyſzey Ewángeliey mowi Chryſtus Pan: Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori, quærenti bonas margaritas. Przez tego

człowieká kupieckiego maćie rozumieć Chryſtuſá Jezuſá / á przez perłe maćie rozumieć czyſtość pánieńſka / ktora w duſzách świątobliwych ták ſobie drogo ſzácuie Zbáwićiel náſz Chryſtus Jezus / iáko perłe iáka nadrozſza. Zkad Auguſtyn ś. mowi: Deus illabitur caſtis mentibus. Ták ſie powiáda kocha Pan Bog w ludźiách czyſtego ſercá / y niepokalánego pánieńſtwá / iż oſobliwym ſpoſobem chce im być przytomnym we wſzelákich przygodách y pokuſách / ktore ná nie powſtáia / y chce mieſzkáć w ſercách ich obecnie / iáko w pálacu ábo w Kośćiele iákim ſobie poświeconym. A przeto iáko kupiec iáki ſtára ſie o te perły drogie áby ich mogł iáko nawiecey doſtáć: y gdy iedne tylko znaydźie / dáie wſzytko co ma zá nie. Inuenta autem vna pretioſa margarita, dedit omnia ſua, & comparauit eam.

Iáko ſie czyſtość P. Bogu podobá ták duſzna, iáko y ćieleſna.

Pięknie Auguſtyn ś. o tym kupiectwie Páná Chryſtuſowym dyſkurs ſwoy prowádźi / y mowi: Omnis mercator dat & accipit: in ſæculo iſto abundant, non niſi naſci, laborare, & mori. Hæ ſunt merces regionis noſtræ, Chriſtus ergo mercator accipit noſtra vilia, quæ hic abundant, ſcilicet naſci, laborare, & mori: & dedit nobis ſua pretioſa, ſcilicet renaſci per gratiam, reſurgere, & in æternum regnare. Káżdy powiáda kupiec / kiedy rzecz iáka bierze / tedy dáie zá nie druga. Náprzykład / kiedy kupuie perły ábo kámienie drogie / tedy zá nie dáie ábo pieniądze gotowe / ábo towáry iákie inſze / ſukienne / bławátne / korzenne / ábo co podobnego.

S. Aug. ſuper Hebræ c. 2.

Swiát záśie ten náſz / ná ktorym żyiemy / nie ma drogich towárow / lubo vſtáwicznie iármárk odpráwuie / ále tego tylko nawiecey znaydźieſz / iż iedni ſie rodzą / drudzy robią / á trzeći vmieráią. Chryſtus tedy Pan áby ſobie nábył duſz świętych / czyſtych / y niezmázánych grzechámi ſproſnymi / iáko kupiec iáki zá te podłe towáry náſze / rodzenie ſie / praca vſtáwna / y śmierć nieomylna / dał drogie ſwoie niebieſkie towáry / odrodzenie ſie przez łáſke / powſtánie od vmárłych / y chwałe Kroleſtwá niebieſkiego.

Ten świát podobien ieſt iármárkowi, ná ktorym Chryſt° P. zá podłe towáry dáie ná frymárk towáry ſwoie niebieſkie nieoſzácowáne

A że tych niebieſkich towárow naprędzey mogą doſtąpić ludźie w czyſtośći ſie kocháiący / dla tego też y Chryſtus Pan / ktory nas Krwią ſwoią odkupić raczył / národźiwſzy ſie dla nas / y prácuiąc około zbáwienia náſzego przez wſzytek ſwoy wiek / y nákoniec ſrogą męką vmárłſzy zá nas / naybárźiey kocha ſie w duſzách czyſtych / y niepokalánych ſproſnośćią żadną ćieleſną / ále ślicznych iáko perły iákie drogie / od ktorych y Málgorzatá ś. (ktorey dźiś vroczyſtość obchodźimy) názwiſko ſwoie wźięłá / iż ſie w czyſtośći ſwoiey pánieńſkiey / iáko w perle iákiey drogiey kocháłá / y oná ſie Chryſtuſowi P. przypodobáć chćiáłá.

Dla tegoż ná dźiśieyſzym Kazániu krotko vważáć będźiemy / czemu czyſtość pánieńſka przyrownána ieſt perłom drogim / ktore po Łáćinie Margaritas zowią.

A to zá pzycżyną Málgorzaty ś. ktora dla tey cnoty ták wyſokiey / dźiś miedzy perły niebieſkie ieſt w Kośćiele świętym policzoná

Bernat ś. czyſtość Pánieńſka wychwaláiąc / tákimi ią słowy nam záleca: Caſtitas eſt virtutum gemma, Angelorum germana, animarum lux, &c. Czyſtość powiáda pánieńſka / ieſt to rzecz ták záċna / iż miedzy inſzymi cnotámi świątobliwymi / może ſie położyć iáko perła iáka nadrożſza / iáko rodzona śioſtrá ſtanu Anyelſkiego / iáko świátłość duſze Chrześćiáńſkiey pobożney / ktora oświeca wſzytkie vczynki náſze dobre. Redemptori enim noſtro, mowi Grzegorz ś. vnum ſine altero placere nequaquam poteſt: ſi aut is, qui bona agit, adhuc luxuriæ inquinamenta non deſerit, aut is qui caſtitate præeminet, nec dum ſe per bona opera exercet.

Zálecenie czyſtośći pánieńſki.

Gregor. Hó. 13. in Euág.

Czyſtość ieſt troiáka / Pánieńſka / Małżeńſka / y Wdowia: w káżdym ſtanie człowiek żyiąc według powołánia ſwoiego / może ſobie przez dobre vczynki ſwoie zárobić ná niebo / á oſobliwie / ieśli ie czyni / żyiąc wſtrzemięźliwie według ſtanu ſwoiego. Bo ináczey w nieczyſtośći ſie ćieleſney kocháiąc / by nalepſze vczynki czynił / podobáć ſie nimi Pánu Bogu nie może.

Czystość sumnienia nászego iá ko słońce oświecáiące dobre uczynki násze.

Gdyż dobre uczynki násze / są iáko fárby rozmáite ná obrázách / ktorych gdy świátłá nie mász / nikt omácko rozeznáć nie może / ieśliże czerwone są álbo źielone / ábo bronatne. Ták też y dobre uczynki násze/ieśli nie będą oświecone czystośćią sumnienia iáko słońcem ábo pochodnią iáko / nie będą rozeznáne przy ćiemnośćiách śmierći nászey. Y dla tego ią Bernat ś. názwał świátłośćią dusz nászych / iż człowiek przy śmierći / pomniąc ná niezmázáne sumnienie swoie sprośnośćiámi ćielesnymi / łácwie rozezna kolory dobrych uczynkow swoich / iáko ie intencya y kiedy czynił: á zwłaszczá gdy ma ieszcze w ręku swoich korone czystośći pánieńskiey / ktora miedzy inszymi cnotámi świętymi / iest iáko perłá iáka droga stanowi Anyelskiemu śliczności swoią podobna.

Chrysost. sup. Matt.

Zálecenie czystośći pánieńskiey.

Pięknie Chryzostom ś. o niey: Omnes virtutes spirituales,res sunt Angelicæ: præcipuè tamen castitas res Angelica est. Per hanc enim solùm singulariter homines Angelis similantur, & vincitur natura virtutibus. Wszytkie powiáda cnoty Chrześćiáńskie ráczey są Anyelskie rzeczy / niżeli ludzkie / bo náture ludzką przechodzą. Náyszykło / przyrodzona rzecz iest człowiekowi gniewáć sie / y zemsty szukáć / gdy mu kto da przyczyne. A w szkole Chrystusowey ucza: Diligite inimicos vestros, & benefacite his qui vos oderunt. Przyrodzona człowiekowi iest / pić / ieść / stroić sie / dobrey myśli záżywáć. A w szkole Chrystusowey każą pośćić / modlić sie / biczowáć / rostoszy wszelákiey strzedz sie / y stroiow zbytecznych. Przyrodzona człowiekowi życzyć sobie honorow iáko naywiększych / máiętnośći iáko naprzestrzeńszych / dostátkow / y zbiorow iáko nayboga̧tszych. A w szkole Chrystusowey każą swoie rozdáwáć / cudzego nie prágnąć / nád inszych sie nie wynosić / podle o sobie rozumieć / w pokorze sie ćwiczyć / y w skromnośći wszelákiey. A toż wszytkie te cnoty świątobliwe / ktorych w Kośćiele Chrystusowym uczą / są to rzeczy Anyelskie ráczey / niżeli ludzkie / bo náture ludzką przechodzą. Osobliwym iednák sposobem

Gregor. Hó. 11. in Euág.

Czystość pánieńska przechodzi wszyt-

miedzy tymi wszytkimi doskonáłośćiámi Chrześćiáńskimi / pánieńska czystość iest to rzecz sámym tylko Anyołom przyzwoita / ktorzy ćiáłá ná sobie nie máiąc / w tey niewinnośći w ktorey są stworzeni / żyią szczęśliwie / żadnym namiętnośćiom nie podlegáiąc. Lecz kto w ćiele tym śmiertelnym żyiąc / ktore do wszelákiey lubośći iest skłonne / czystość záchowa pánieńską / nie może sie wprawdźie zwáć nád Anyoły ś. szczęśliwszym / ále pewnie mężnieyszym w potyczce / z ták srogim y nie uchronnym nieprzyiaćielem swoim / ktory go nigdy nie opuszcza / ále ták we dnie iáko y w nocy przenásláduie.

kie dobre vczynki, zacnośćią swoią.

Pánieństwo tedy iest / iáko mowi Cyprian ś. krolowa cnot wszytkich świątobliwych: śiostra rodzona stanu Anyelskiego y świátłośći dusz nászych; ábo ośiągnieniem wszelkiego błogosławieństwá y szczęśliwośći. A iáko Hieronim ś. przydáie. Pudicitia est ornamentum nobilium, exaltatio humilium, nobilitas ignobiliũ; purpura regalis, augmentum omnis pulchritudinis, decus religionis, defensio criminum, multiplicatio meritorum amicitia Domini creatoris omnium.

Hier. de decẽ abu.l. Ori sic.

A ponieważ zdániem wszytkich Doktorow świętych / pánieństwo iest rzecz niebieska ráczey niżeli źiemska / y dla swey zacnośći Anyołom w niebie kroluiącym przyrownána. Czemuż ią tedy Ewángelia dźiśieysza do perły ráczey / ktora iest rzecz źiemska / niżeli do Anyołow / ábo inszey iákiey rzeczy niebieskiey przyrownywa? Odpowiádam / iż dla tego to czyni / że pánieństwo cále záchowáne ma wielkie podobieństwo do nátury perły iákiey doskonáłey.

Naprzod / iż iáko perły nie rodzą sie ieno z rosy niebieskiey / iáko świadczy Izydorus y inszy Philozophowie. Ták pánieństwá nikt dochowáć w cále do żywotá swoiego nie może / ieno kto ma osobliwą łáskę sobie dána od Páná Bogá / iáko świadczy mądry Sálomon sam o sobie mowiąc. Scio quia aliter non possum esse continens nisi Deus dederit. Ná co przypadł y Augustyn ś. w Kśięgách wyznánia swego. Domine continentiam iubes: da

Isid. libr. 16. Etym & Albe. Mag. in phys.

Sap. 8.

Aug. l. 10 Confes.

da quod iubes, & iube quod vis. Jáko tedy konchy morſkie/ im wiecey ná nie roſy niebieſkiey ſpádnie/ tym wiekſze y doſkonálſze perły rodza: Ták y człowiek káżdy/ im wiekſza łáſke ma z nieba/ tym ſie bárźiey w czyſtośći kocha/ y doſkonáley żywot ſwoy prowádźi; przez co záśie tym bárźiey Pánu Bogu ſie podoba/ y chwałe niebieſka ſobie záſługuie.

Wſtrzemieźliwość, ábo powśćiagliwość zmysłow náſzych ieſt ſtroże czyſtośći wſzelákiey,

Druga/ iż iáko perły nie rodza ſie ieno w záwártych konchách/ twárda ſkorupa okryte. Ták czyſtość pánieńſka/ nie záchowuie ſie ieno w tákim człowieku/ ktory ma oczy y ſmyſły wſzytkie záwárte do tego świátá. Ktory nie ſłucha mow wſzetecznych y pioſnek nieprzyſtoynych/ ktory nie mowi słow niewſtydliwych y zgárſzáiacych ták bliźniego/ iáko y śiebie ſámego. Ktory nie pogláda ná vrodeniczyie/ y ná ſtroie powabne do lekkośći wſzelákiey. Nie kocha ſie w perfumách y zapáchách pobudzáiacych żadze ćieleſne. Nie záżywa potraw podniecáiacych ogień w człowieku do grzechu. Wyſtrzega ſie ſkokow/ tańcow/ y żártow okázya do złego czyniacych. Ale przećiwnym ſpoſobem vśmierza ćiáło ſwoie/ poſtem/ dyſcyplina/ włośienica/ y robota vſtáwiczna. Zábawia myśl ſwoie modlitwa/ ſłuchániem słowá Bożego/ czynieniem dobrych vczynkow/ y rozmyślániem rzeczy niebieſkich. Abowiem iáko Bernat ś. mowi. Mors intrat per feneſtras ſenſuum, niſi diligenter cuſtodiantur. Stráći káżdy predko czyſtość ſwoie/ ieśli ſie bedźie wdawał w zabáwy tego świátá/ idac zá ſmyſłámi ſwoimi/ y wpádnie w śmierć wiekuiſta/ od ktorey iuż non datur regreſſus ad habitum. Przetoż/ diſcite virgines non circumcurſare per alienas ædes; non demorari in plateis: nec aliquos miſcere ſermones, mowi Ambroży ś. Ale milczeniem/ robota/ y modlitwa vſtáwna zábáwiayćie ſie/ śiedzac w zámknieniu oſobnym wáſzym.

Ambro. ſup. Luc.

Trzećia/ iż iáko perły ktore ſa doſkonáłe/ okragłe/ wielkie/ rowne/ y ná poyźrzeniu śliczne/ nie rodza ſie ieno ná morzu/ ktore ieſt gorzkie ták/ że wody z niego nikt záżywáć nie może. A ktore ſie rodza ná wodźie ſłodkiey iuż nie ſa ták dobre/ bo y nierowne ſa y nie okragłe/ y drobne bárzo. Ták y pánieńſtwo nie może być w roſkoſzách y doſtátkach záchowáne wcále/ ieno w gorzkośći żywotá/ w poſtách/ y vmártwieniu rozmáitym. A ináczey Periclitatur caſtitas in delicijs, mowi Bernát ś. A iáko Chryzoſtom ś. przydáie. Caſtitas ſine ieiunio, & temperantia, cito labeſcit.

Chryſoſt. ſup. Pſal. 50.

Czwartá iż iáko perły niebywáia cudowney wielkośći/ áby ſie miáły rownáć z iábłkiem ábo gruſzka iáka roſła/ ále poſpolićie ták máłe bywáia/ że ſwoia wielkośćia wiſznie nigdy nie przechodza: á zwłaſzczá ktore okragłe ſie rodza. Ták pánieńſtwo/ nie ma nigdy nic wielkiego o ſobie rozumieć/ ále iáko w naywiekſzey pokorze ſie ma kocháć/ ieśli chce być przyiemne w oczách Boſkich. Abowiem Superba virginitas proſtibulum eſt diaboli iáko mowi Auguſtyn ś. Melius eſt ergo humile coniugium, quàm ſuperba virginitas. A Bernat ś. ták pyche w pánnách gániac pokore im záleca/ iż śmiał powiedźieć przed świátem wſzytkim/ żeby ſie byłá y Pánná Naświetſza Márya/ Virgo virginum oczom Boſkim niepodobáłá/ by byłá w ſobie ták głebokiey pokory nie miáłá/ ktora w niey Duch ś. pochwalił. Mowi tedy Audeo dicere, quod non placuiſſet Deo virginitas Mariæ ſine humilitate.

Kto czyſtość záchowuie nie ma ſie nia ſzczyćić ni przed kim, y nie ma o ſobie ſiłá rozumieć.

Piata/ iż iáko te perły nadroższe/ ſa y nazacnieyſze/ ktore białe ſa/ y połyſkuiace ſie: żołtośći ná ſobie nie máiac. Ták pánieńſtwo to ieſt zacnieyſze/ ktore y ná duſzy rownie iáko y ná ćiele zmázy żadney nie ma/ ále ſie świeći iáko perłá drogá przed máieſtatem Boſkim czyſtośćia ſercá/ w ktorym chetnie Duch ś. przemieſzkiwa. Z kad Hieronim ś. powiáda. Illa virginitas hoſtia Chriſti eſt, cuius nec mentem cogitatio, nec carnem libido maculauit. Tákie powiáda pánieńſtwo mamy oblubieńcowi niebieſkiemu ofiárowáć/ ktoreby nie tylko żadza nieporzadna/ ále też y myśla nieprzyſtoyna/ nie było zmázáne. Væ illis caſtis, mowi tenże Doktor ś. qui praua concupiſcentia delectantur: quia quoties concupiſcunt toties fornicantur,

Hieron. contra Iouinianum.

Hier. pa Rusticũ monach — iuxta illud Matthæi. Qui viderit mulierem ad concupiscendum eam, iam mechatus est eam in corde suo. — Matth. 5

Perły ná káduk są pomocne.

Nákoniec/ iż iáko perły są pomocne człowiekowi do zdrowia záchowánia/ ták czystość Chrześćiáninowi káżdemu iest pomocna do dostąpienia żywotá wiecznego. A o perłách to Miedycy powiádáią/ iż naprzod pomagáią ná káduk/ kiedy kto perłę okrągłą doskonáłą ná szyi nośi/ tedy go mocą swoią vśmierza. Potym pomagáią ná wszelákie choroby serdeczne/ ná ktorych vleczenie robiáią pewne lekárstwo w Aptekách náżwáne Electuarium Diamargariton. Ták duchownie mowiąc pánieństwo záchowáne pomaga ná wszelákie pokusy/ kiedy ie kto Chrystusowi Pánu poślubiwszy/ trzyma ná szyi swoiey iáko iugum Christi nigdy nie prożnuiąc/ ále się vstáwnie w dobrych vczynkách ćwicząc. iáko nas Hieronim ś. nápomina Semper aliquid facito, vt te diabolus semper inueniat occupatum. Czego y ś. Izidor powtarza mowiąc Seruum Domini sine intermissione legere, orare, & operari oportet, ne forte mentem ocio debitam Spiritus fornicationis surripiat. — S. Isid. de sum. bono.

Przećiwko pokusom tedy ná serce násze przypadáiącym/ napewnieysze iest lekárstwo miásto pięćiu pereł/ rozmyślánie pięćiu ran Zbáwićielowych/ áby tym vstáwnie zábáwiáiąc się mogłeś dochowáć perły twoiey/ czystośći Chrystusowi Pánu/ przykłádem Małgorzáty ś. poślubioney. Abowiem iáko Hieronim ś. mowi Quia impossibile est in sensu hominis non irruere motum medullarum calore: ille prædicatur beatus, qui statim vt cæperit cogitare, interficit cogitatus, & allidit eos ad petram: petra autem est Christus. — Hier. ad Eustachium.

Státeczność Małgorzáty ś. w dochowániu czy[stośći]

Ták Małgorzátá ś. vczyniłá/ ná ktorą gdy szátan pokusy swoie wywárł/ przez niezbożnego Stárostę Olibriusá/ áby záprzawszy się Chrystusá/ znowu do bałwochwálstwá się pogáńskiego zwroćiłá/ á byłá żoną iego: odpowiedźiáłá. Niedáy tego Boże ábym ia czystość swoię pánieńską raz Chrystusowi odkupićielowi moiemu poślubiwszy/ miáłá być małżonką czyią/ y onego zá Bogá swoiego nie mieć/ w ktoregom raz vwierzyłá Christus seipsum exposuit pro me in mortem, & ideo ego pro ipso mori desidero. Chrystus powiáda wylał zá mię krew swoię ná krzyżu/ y vmárł okrutnie zámordowány/ áby tylko pozyskał duszę moię/ á ia nie miáłábym dla iego miłośći położyć zdrowia moiego/ ábym tey nieoszácowáney perły/ krolestwá iego niebieskiego dostąpiłá. — *Rośći Pánu Bogu poślubioney.*

A ták ná męki rozmáite wskazána/ gdy wszytko mężnym sercem/ y státeczną myślą ponośiłá/ á z káżdey męki zá łáską Páná Chrystusową cáła/ zdrowa/ y coraz pięknieysza ieszcze wychodźiłá: około pięćiu tyśięcy ludźi Pogáńskich/ cudem tákim wzruszeni/ do Chrystusá się náwroćili/ y przykłádem Małgorzaty ś. męki rozmáite zá Imię iego ś. ponieśli. A osobliwie Tyran/ obawiáiąc się/ áby tym więcey ludźi w Chrystusá nie vwierzyło/ im ią dłużey rozmáitymi mękámi/ bez żadney iey szkody trápić będźie/ kazał ią ná plác wywieść/ y szyię iey co prędzey vćiąć/ ktora zá dekret z rádośćią podźiękowawszy/ cum ea, quæ explicari non potest, exultatione, laudans Trinitatem, pulchrè decertationis suæ cursum peregit. — Breuiar. in Patrõnis Polõ. ex his quæ sũt apud Laur. Surium.

Prośmyż tedy Zbáwićielá nászego/ áby zá przyczyną Błogosłáwioney Małgorzaty ś. raczył nam dáć serce czyste/ y duchá prostego; ábyśmy poznawszy zacność tey perły drogiey pánieństwá nienáruszonego/ stáráli się przez nie dostąpić chwały krolestwá niebieskiego/ y stáwili się z rádośćią homini negotiatori quærenti bonas margaritas, z perłámi dobrych vczynkow nászych: y tám od niego koronę obiecáną otrzymawszy/ iemu cześć y pokłon oddawáli/ rownie z Oycem/ y z Duchem ś. ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O mężnym zwyćięstwie Máłgorzáty S.

Exibunt Angeli, & ſeparabunt malos de medio iuſtorum. *Matth.* 13.

Piſmo ś. nie opuśći ło cnot biáłychgłow świątobliwych ták w stárym iáko y w nowym zákonie záłecić.

JAko złe y niezbożne białogłowy ſłuszna ieſt rzecz gánić / Słuchácze w Pánu Bogu mili / ták dobre / wſtydliwe / y pobożne wychwaláć / ieſt rzecz przyſtoyna y pożyteczna. Abowiem z ich świątobliwych przykłádow biora ſobie pobudkę do cnot y świątobliwośći wszelákiey drugie / ktore ábo ich żywoty czytáia ſáme / ábo ſłyszą od Káznodźieiow ich zálecenia wielkie. Przetoż y w ſtárym Zakonie Duch ś. śiłá nam pobożnych białychgłow przez vſtá Prorokow y Oycow świetych záleca. A w nowym Teſtámenćie wſpomina ich niemáło ná zbudowánie násze. Ale oſobliwie Doktorowie śś. Chryzoſtom / Hieronym / y Ambroży ś wielka ich rozmiánkę y pochwałę czynia w Księgách ſwoich. Coż Piſárze Kośćielni / y Hiſtorycy świeccy ? ktorzy poſpolićie ze trzech miar zwykli dobre białogłowy wychwaláć. Naprzod z czyſtośći / y záchowánia wſtydu / iáko chwali Liuius one Lukrecya Rzymſka / ktora niechćiáłá zezwolić ná grzech ćieleſny / Tárkwiniuszowi Krolewicowi Rzymſkiemu. Potym chwala białogłowy z madrośći / iáko Græckie Hiſtorye wychwaláia Aſpázya nieiáka / iż w Akádemiey vczyłá / y miáłá vczniá ſwego wielkiego onego Philozophá y Oratorá Peryklesá / à cuius ore tota Græcia pendebat. A náoſtátek chwala białogłowy z meztwá / y dźilnośći wielkiey / kiedy to śmierći śie nie lekáia / ále iáko namężnieyszy bohátyrowie / śmieia śię mieszáć miedzy ludźie zbroyne / hufce szykowáć / ná hárce wypadáć / bitwy zwodźić / y poiedynki z zwyćieſtwem odpráwowáć.

Ze trzech rzeczy biáłegłowy zwykliſmy chwalić z czyſtośći, z madrośći, y z meſtwá.

Jákowa powiádáia byłá Zenobia / Krolá iednego Mauritáńſkiego żoná / ktora nie mniey śmiáła bywáłá ná woynách / iáko y mąż iey. Po ktorego śmierći ſámá hetmániłá / y gromiłá częſtokroć woyſká nieprzyiaćioł ſwoich.

Tákowe białogłowy cnotliwe / vczone y mężne / iáko drogie perły / iákie świát ſobie szácuie / y iákoby ná ſtronie ich poſtáwiwszy / wszytkim innym białogłowom zá ſkarb iáki nieoszácowány vkázuie ; áby śię z ich przykłádow drugie cnot wielkich y nieśmiertelnośći vczyły. A oſobliwie to Kośćioł Kátholicki czyni / ktory Pánienki niewinne / mądrośćia niebieſka nápełnione / y meztwem niewypowiedźiánym obdárzone / wyſtáwia zá wizerunk wiernym wszytkim Páńſkim / y dni pewnych vroczyſta świątobliwośćia pámiatkę ich obchodźi / áby ich świątobliwość ludźie rozpámietywáiąc / ták śię w ſpráwách pobożnych ćwiczyli / áby potym ná ſądnym dniu / przez Anyoły ś. zá ſwoie zaſługi byli poſtáwieni ná práwicy ſtrászne Sedźiego / kiedy in conſummatione ſæculi exibunt Angeli, & ſeperabunt malos de medio iuſtorũ.

Czemu świeca[…] roczyſtośći pánienek świetych.

Jáko to dźiśia widźiemy wyłaczona przez łáſkę Boża Máłgorzátę ś. Pánienkę we czternaſtu lećiech z poyśrzodku ludźi złośliwych / niezbożnych / báłwochwálcow / ktora dźiśia iáko perłá droga z morzá / z niepráwośći tego świátá wyniknawszy / rozświećiłá śię y czyſtośćia pánieńſka / y madrośćia niebieſka / y meztwem niewypowiedźiánym / miedzy inszymi ſłużebnicámi Páńſkimi / odpráwiwszy

ßczesliwie poiedynek z oycem swoim/ z Olibryußem Stárostá Antyochiey/ y z czártem przeklętym/ zá honor Chrystusow.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu przypátrzymy sie mężnemu zwyćięztwu Máłgorzaty ś. ná tym iey poiedynku záwołánym/ zá imie Chrystusowe/ qui infirma huius mundi elegit, vt confundat fortia.

1. Cor. 1

Pierwsza Część

Iáko Máłgorzátá S. zwyćiężyłá Oycá swoiego.

Zywot ludzki iest to iedná żołnierska.

Káżdego człowieká Chrześćiáńskiego żywot iest potyczka / y żołnierzka iákaś / iż vstáwicznie z ćiáłem / z świátem / y z czártem przeklętym woiowáć muśi / ieśli sie chce dobić krolestwá niebieskiego: o ktorym sam Zbáwićiel náß powiedźieć raczył: Regnum cælorum vim patitur, & violenti rapiunt illud.

Máłgorzátá ś. Kápłáná iednego bálwochwálskiego záwołánego/ ná imie Edezyuśá corká / vwierzywßy w Chrystusá / iż iest Bogiem prawdźiwym / y odkupićielem narodu ludzkiego / podięłá sie tey woyny z ćiáłem swoim włásnym / potym z świátem obłudnym / á nákoniec z czártem przeklętym / áby tych trzech nieprzyiaćioł zwyćiężywßy / mogłá dostąpić krolestwá niebieskiego / y korony oney nigdy nie więdniącey / ktora nie bywa dána icno legitimè certantibus. Gdy tedy wystąpiłá ná plác żeby z tymi pomienionymi nieprzyiaćiołmi woiowáłá / wźięłá sobie do potyczki to troie oręże / áby nimi nieprzyiaćioły swoie konáłá: Czystość Pánieńska / Mądrość niebieska / y Serce nieustráßone ná wßelkie nibespieczeństwá / y śmierć sáme / ktora ią potkáć miáłá.

Poiedynek Máłgorzáty ś. z ćiáłem, z świátem, y Czártem

To iest / vwierzywßy w Chrystusá vkrzyżowánego / ktory sie z dźiewice Máryey národźić raczył / dla zbáwienia ludzkiego / poślubiłá mu czystość swoię pánieńską / słyßąc to od Káznodźieiow Chrystusowych / iż on będąc Bogiem przedwiecznym / gdy ná sie przyiął człowieczeństwo náße / vpodobał sobie stan pánieński niepokalány / ktory był podobny poniekąd stanowi iego Boskiemu y náturze Anyelskiey / vbi neque nubent neque nubentur, Y dla tegoż Mátkę swoię Przenáświętßą / chćiał mieć Pánnę niepokaláną: y oblubienicą Jozephá; pánicą czystośći niepokaláney. Tákże przesláńcá swego Jáná ś. Chrzćićielá: y Sekretarzá táiemnic swoich Jáná ś. Ewángelistę / y służebnicę swoię ktora mu ieść częstokroć gotowáłá Márthę świętą.

Chryst. P. do posługi swoiey nie używa, iedno tych co sie w czystośći kocháią.

Pięknie o tym dyskuruiąc Venerabilis Beda mowi: Christus Dominus propterea ex virgine mundissima natus est, vt virgineum decus & castitatem se diligere demonstraret. Że tedy słyßáłá Máłgorzátá ś. od kápłanow Chrześćiáńskich / iż sie Chrystus w czystośći pánieńskiey kocha / dla tego mu czystość swoię / iáko authorowi ták wysokiey cnoty / y náuczyćielowi świátá niebieskich táiemnic / dobrowolnie ofiárowáłá.

Beda super Lucá

Oręże Máłgorzáty ś. ktorym nieprzyiaćioły swoie zwyćiężyłá.

Drugie oręże do tey potyczki z nieprzyiaćiołmi swoiemi nágotowáłá / mądrość sobie z niebá dána / iż sámá zostáwßy Chrześćiánką / nie tylko sámá Chrystusá w sercu nośiłá / ále sie go też y vsty wyznawáć nie wstydźiłá. Y gdy byłá o to rozmáićie męczona / iż Chrystusá zá Bogá prawdźiwe° chwaliłá / będąc oświecona z niebá na rozumie / y sámego Tyránná Olibryuśá znáiomośći prawdźiwey P. Bogá swoiego ná-

go náuczáłá. A ludźi wßytkich ktorzy ná iey mekę pátrzáli do wiáry Chrystusowey nápominałá/ Cum ea, quæ explicari non poteſt exultatione laudans Trinitatem; y więcey niżeli pięć tyśięcy ludźi płći oboiey náwroćiłá.

Breuiar. Rom. in Patronis Pol. ex his quæ ſũt apud Surium.

Trzeći zás instrument do tey potyczki Małgorzátá S. miáłá/ ſerce meżkie/ nieustráßone / y ſtáteczne áż do ſkonu żywotá: gdy ſię nie dáłá/ áni rozkoßámi żadnemi od przedśięwźięćia ſwoiego odwieść/ áni dostátkámi wielkimi ktore iey obiecowano/ áni honorámi wysokimi/ áni mękámi ná potym y śmierćią ſámą. Ale iáko ſłyßáłá o Męczennikách płći oboiey/ ktorzy zá Chrystusá vmárßy otrzymáli zapłátę w kroleſtwie niebieſkim; ták y ſámá prágnęłá/ wylać też krew ſwoię dla oblubieńcá ſwoie[o]/ á ſtáć ſię vczeſtniczką korony świętych Vczniow Chrystusowych.

Oćiec własny był nieprzyiaćielem Małgorzáćie ś. odwodząc ią od Chrystusá, y od czystośći poślubioney.

Lecz iey z táką rezolucyią idącey ná plác/ naprzod záſtąpi oćiec iey właſny/ pokázuiąc iey dostátki ſwoie/ ktore ſámá wßytkie ośięgnie/ bráći áni śioſtr innych niemáiąc/ ieśli będźie trwáłá w pogáńſkim báłwochwalſtwie/ w ktorym ſię vrodźiłá. Potym iey pokázuie roſkoßy tego świátá/ obiecuiąc ią w iey młodym y kwitnącym wieku wydáć zá mąż bogáto/ y zá młodego/ vrodźiwego/ y zacnego iákiego oblubieńcá ienoby Chrystusá ſwego zániecháć chćiáłá. A gdy temi y podobnemi rácyámi perſwádowáć iey tego niemogł/ rozgniewał ſię ná nię/ y miał ią w nienawiśći.

A Pánná widząc iáko to potyczká z rodźicámi trudna / y iáko przećiwko woley ich co czynić/ ieſt grzech wielki przed Pánem Bogiem/ ktory w Przykazániu ſwoim Rodźice záraz po ſobie ßánowáć dźiatkom przykazał: Honora patrem & matrem, vt ſis lõgæuus ſuper terram. Ale y świátá wßytkiego práwá / lubo ludźie pogáńſcy o Bożym Przykazániu nie ſłycháli/ ſrodze iednák karáli záwße tákowych / ktorzy Rodźicow ſwoich nie ßánowáli. Przetoż y Małgorzátá ś. pámiętáiąc ná to / iż woli oycowſkiey y rozkazánia trzebá dźiatkom ſłucháć/ wielki ná ſię ſtos miáłá / y wielką potyczkę/ iáko oycá miáłá odpráwić y zwyćiężyć go.

Jeno pomniąc ná to iż magis oportet obedire Deo, quàm hominibus, iáko ią w ßkole Chrześćiáńſkiey vczono/ woláłá ná ſię Oycá rozgniewáć niżeli Páná Bogá / ktorego to ieſt naypierwße Przykazánie / áby go człowiek miłował ze wßytkiey duße / ze wßytkiego ſercá / y ze wßytkich śił ſwoich. Przetoż wolałá to pierwße Przykazánie záchowáć iáko przednieyße/ y one nie tylko niełáſką oycowſką / ále też y gárdłem ſwoim zápieczętowáć / niżeli odſtąpić od Chrystusá / y poślubione iemu pánieńſtwo/ małżeńſtwem Olibryuſowym vtráćić. A zwłaßczá pomniąc ná ono co Mędrzec o Pánu Bogu náßym powiedźiáł: Ego diligentes me diligo. Czego Chrystus Pan dostátniey náuczáiąc v Máttheußá ś. powiedźieć raczył: Qui amat patrem aut matrẽ plus quàm me, non eſt me dignus.

Prou. 8.

Matt. 10

Wzgárdźiłá tedy Małgorzátá ś. roſkoßámi/ y dostátkámi/ y obietnicámi/ á ſámá mężnym ſercem będąc gotowa ná śmierć dla Chrystusá/ zwyćiężyłá wßytkie perſwázye Oycowſkie/ y áffekt ſwoy ktory przećiwko rodźicowi ſwemu miáłá. A duchem Bożym ſpráwiona będąc/ czystość y ná ſercu y ná ćiele oblubieńcowi niebieſkiemu ofiárowáłá/ wyznawáiąc imię iego ś. áż do ſkonu żywotá/ máiąc przed oczymá vſtáwnie one obietnice iego święte. Omnis qui confitebitur me coram hominibus, confitebor & ego eum coram Patre meo, qui in cælis eſt.

Matt. ibidem.

WTORA CZĘSC

Iáko Máłgorzátá S. zwyćiężyłá Olibryuſá Stároſtę Antyocheńſkiego.

Y postráchy y obietnice niemogły Máłgorzáty ś. odwieść od Chrystusá.

ZWyćiężywszy Máłgorzátá ś. oycá swego Edesyusá/ ktory przećiwko niey ćiáłu/ świátu/ y czártu pomagał/ áby y poślubione Chrystusowi Pánu pánieństwo swoie/ tym doczesnym małżeństwem zmázáłá; y żeby wźiąwszy po nim dostátki/ y zbior domowy/ tego świátá w kwitnącym wieku swoim/ niebá poniechawszy záżywáłá; y áby záprzawszy się Chrystusá Bogá prawdźiwego/ Czártowi przeklętemu báłwány te° nieme chwaląc służyłá. Záczęłá drugą potyczkę z Stárostą Antyocheńskim Olibryusem/ ktory tymże nieprzyiaćiołom naszym pomagáiąc/ ćiáłu/ świátu/ y czártowi/ nád perswázyę y gniew oycowski/ dwie rzeczy ná zwyćiężenie tey Pánny świętey przydał. Naprzod pychę/ vkázuiąc iey honory tego świátá/ iż miáłá być małżonką iego/ ktoreyby się kłániáli wszyscy obywátele Antyocheńscy. A potym męki rozmáite/ y śmierć okrutną/ ieśliby Chrystusá záprzeć się niechćiáłá.

Lecz Máłgorzátá ś. ktorą sobie Chrystus Pan iáko rybę dobrą/ od złych ryb odłączył/ iákośmy w dźiśieyszey Ewángeliey słyszeli/ iż exibunt Angeli, & separabunt malos de medio iustorum. Obrawszy ią sobie zá oblubienicę/ oświećił ią Duchem swoim Boskim ná rozumie/ iż vwierzywszy raz wen/ wszytkimi dostátkámi y roskoszámi tego świátá pogárdźiłá/ á iemu tylko sámemu służyć vmyśliłá/ y zá imię iego święte krew swoię wylać postánowiłá.

Aug lib. 1. de vir.

A Augustyn ś. powiáda. Qantum quis omnia propter Deum despicit, tantum Deum diligit: & per consequẽs reamatur à Deo. Im kto powiáda więcey rzeczy ná tym świećie dla Páná Bogá opuszcza/ tym go znáć bárźiey miłuie; á kiedy wszytko zgołá dla chwały iego świętey opuszcza/ tedy znáć doskonále Páná Bogá miłuie; y wzáiem też bárźiey od Páná Bogá bywa vmiłowány. Máłgorzátá ś. że opuśćiłá Oycá swego vwierzywszy w Chrystusá/ opuśćiłá máietności y dostátki Oycowskie/ opuśćiłá obiecáne od Stárosty małżeństwo y roskoszy z godnośćiámi nástępuiące/ znáć tedy że byłá Iustitia plena, Religione compta, compunctione perfusa, Oratione sedula, iáko ieden Doktor o niey mowi. A dla tego też wzáiem śmiele o niey rzec możemy/ iż Dominus omnium dilexit eam. Abowiem iey dał táką státeczność/ iż iey żadne namowy/ y żadne postráchy Tyránskie odwieść od miłośći Chrystusowey nie mogły.

Pelbar: de Themel: ser. 1. de S. Marg. Sapie. 8.

Gdy bowiem czásu iednego szłá Máłgorzátá ś. oglądáć owce y bydło Oycá swego/ tráfiło się iż Olibryus Stárostá w drogę iádąc/ vyźrzał S. Máłgorzátę/ y iey osobliwą vrodą y pięknośćią vwiedźiony/ myślił ią wnet sobie wźiąć zá żonę/ y niezániechał záraz pytáć iey iáko ią zowią/ ktorego Oycá iest corką/ y ktorey wiáry. A oná wzywáiąc sercem Zbáwićielá swego/ imię mu swoie y Oycá powiedźiáłá/ y Chrystusową się być sługą/ Bogá tego ktory stworzył niebo y źiemię/ iáwnie wyznáłá.

Obietnice Stárosty Olibryusá Máłgorzáćie ś. proponowáne y postráchy rozmáite.

Słysząc rostropną iey odpowiedź Olibryus/ á tym ią sobie w sercu więcey zálecáiąc: rozumiał iż się od Chrystusá prędko odwieść miáłá. A żeby się przy iey małżeństwie został/ wźiąć ią swym sługom y vczćiwie do miástá przywieść kazał. Tám wiodą ią do báłwochwalstwá/ áby ofiáry przed niemymi bogámi oddawáłá. Naprzod ią chce vwieść małżeństwem swoim. Potym pokázuie iey dostátki/ iáką pánią będźie gdy iego małżonką zostánie. Trzećią/ vkázuie iey godność wysoką/ iż zacnieysza nád wszytkie niewiásty miástá tego zostániesz. Czwartą/ ieśli Chrystusá nie odstąpisz miásto roskoszy ktorycheś miáłá v mnie záżywáć/ męki rozmáite ćierpieć muśisz/ ieśli się bogom moim nie pokłonisz. A naostátek ieśliby ś ták vporczywą byłá/ coś miáłá dobre dni mieć przez wszytek wiek swoy v mnie/ toć káże w tych młodych lećiech twoich szyię vćiąć/ y ták świátá nie záżywszy wieku twoiego márnie dokończysz.

Męstwo y rezolucya Máłgorzáty ś.

A Máłgorzátá ś. ná tákie obietnice/ y ná tákowe postráchy Tyránskie/ ták odpowiedźiáłá. Jam się náuczyłá żywemu y prawdźiwemu Bogu ofiárę chwały czynić/ bogow twych nie znam/ czćić ich nie będę. A dla Chrystusá ktorego sługą iestem/ ktory do-

browolnie dla mnie vmrzeć y odkupić mie raczył/ gotowam ná wßytkie męki: on mie potwierdźi/ y wniwecz obróći poſtráchy twoie.

Rozgniewány Stároſtá/ naprzod ią kazał rozgámi śiec/ áż krew z niey płynełá. Potym kazał ią żelaznymi bláchámi śćiſnąć y gwoźdźiámi przybić/ y drápáć żelaznymi oſękámi ćiáło iey. Co oná wßytko zá pomocą y poſileniem Páná Jezuſowym meżnie zniosłá: y do więźienia będąc wſádzona/ cudownie cáła/ zdrowa/ y ießcze tż pięknieyßa zoſtáłá. A gdy ią znowu názáwtrz ſrogi Tyrán piec/ y kleßczámi tárgáć kazał/ potym topić w wodźie/ á ná koniec ßyię vćiąć: naprzod źiemiá ſie trząść poczęłá/ á potym nád głową iey gołębicá z koroną złotą vkazáłá ſie/ y głos z niebá był ſłyßány poćießny. Oblubienico Chryſtuſowá Málgorzáto/ weźnieß nie ſkáżitelny wieniec z wybránymi w przybytku niebieſkim y odpoczynieß ná wieki. A oná lud wßytek tym czáſem vpomináłá beſpiecznymi słowy/ áby ználi Páná Stworzyćielá ſwego/ á czći iego ná nieme y ſproſne bałwány nie obracáli/ á wierzyli w Syná Bożego Jezuſá Chryſtuſá/ y przyimowáli świátłość náuki iego.

Zážyłá tedy wßytkich trzech rynßtunkow ſwoich ná tym plácu Málgorzátá ś. potykáiąc ſie meżnie z Olibryuſem Tyránnem. Naprzod iż wzgárdźiłá małżeńſtwem iego/ á czyſtośći Pánu Bogu poświeconey áż do śmierći dochowáłá/ bez zmázy grzechu wßelkiego y náumyślnie nie dopußczáiąc ſie. A Auguſtyn święty mowi *Non tam diligit aut quærit Deus pulchritudinem corporis, quàm puritatem cordis.* Ná ſerce rácżey czyſte Pan Bog pátrzy niżeli ná ćiáło/ ktore obie rzeczy Málgorzátá ś. Zbáwićielowi ſwoiemu nienáruſzenie poświęćiłá. Druga że pogárdźiłá tym świátem/ náuczona będąc od Duchá ś. iż zá wzgárdę tych docześnych roſkoßy/ miáłá doſtąpić onych roſkoßy niebieſkich nigdy nieuſtáiących. A im w młodßym wieku/ y w vłomnieyßey płći ſwoiey białogłowſkiey ten świát zwyćiężyłá/ tym więkßego męſtwá dokázáłá/ y ná więkßą ſobie koronę v Páná Bogá záſłużyłá/ iáko Jzydor ś. náucza mowiąc. *Iuuenes continentes, maioris ſunt præmij & gloriæ, quàm hi, qui tantummodo in ſenectute continent: eo quod maioris laboris certamen habuerunt.* A trzećia że meżnie ßłá ná męki/ y ná śmierć dla imienia Páná Chryſtuſowego/ czyniąc modlitwę zá wßytkie grzeßne y ſtrapione/ áby im był miłośćiw Bog miłośierdźia/ á wßytkie przywiodł do źrzodłá poćiechy/ ktora w nim ſámym ieſt. A ták co Chryſtus Pan Vczniom ſwoim v Łukáßá ś. powiedźieć raczył. *Qui perdiderit animam ſuam propter me, ſaluam faciet illam.* To Málgorzátá ś. wypełniwßy/ y ßyię ſwoię po mękách rozmáitych/ pod miecz kátowſki poddawßy/ otrzymáłá zbáwienie duße ſwoiey: y ießcze przed tym/ niżeli ią kát śćiął/ ſłyßáłá głos z niebá/ wzywáiący śiebie do korony wiekuiſtey; y widźiáłá Jezuſá oblubieńcá ſwego/ ktory iey tę potyczkę meżną z okrutnym Tyrannem Olibryuſem ßczęśliwie odpráwioną/ niewypowiedźiáną zápłátą nágrodźił. Lubo to *non ſunt condignæ paſſiones huius temporis ad futuram gloriam, quæ reuelabitur in nobis*, iáko mowi Páweł ś.

A że inßa ieſt rzecz vmieráć dla Chryſtuſá/ á inßa vmieráć dla tego świátá: przeto Maximus ś. pięknie powiedźiał. *Qui occiditur pro mundo, vincitur cum occiditur: non enim occideretur, niſi vinceretur. Qui autem ociditur pro Chriſto, non vincitur quamuis occidatur: quia cum occiditur victor efficitur:* Kiedy ſie powiádá ludźie wádzą o doſtátki tego świátá/ o miáſtá/ zamki/ máietności/ prowincye/ y króleſtwá cále/ tedy kto kogo zábiie/ ten wygrawa y tryumfuie/ y bierze páńſtwo iego. Náprzykład/ kiedy Alexánder wielki woiował o páńſtwo y ſławę tego świátá z Dáryußem krolem Perſkim/ ják ieno Dáryußá zábił/ ták záraz zoſtał zwyćiężcą wßytkich narodow/ ktorym pánował Dáryuß/ y ſkárby iego zábrał/ y koronę iego wdźiał ná głowę ſwoię. Ale kto woiuie zá ſpráwiedliwość y zá chwałę Páná Bogá ſwoiego/ tákowy nie przegrawa kiedy go w bitwie zábiią/ ále nábywa zwyćięſtwá wiecznego/ nábywa ſławy nieuſtáiącey/ nábywa króle-

S. Aug: lib. 1. de Virg.

S. Iſidorus de ſummo bono l. 3.

Lucæ. 9.

Rom. 8.

Ludzie vmieráiąc w potycze, przegrawáią owo, oco ſie bili, Męczennicy záſie świeći wygráwáią vmieráiąc owo, oco ſą pozábiiáni.

ſtwá niebieſkiego/ y tryumphuie w o-ney roſkoßy niebieſkiey z onego nieprzyiacielá ſwoie°/ ktory go przez te śmierć doczeſna/ przeſtał do nieśmiertelnośći nieuſtawáiacey. Lubo tedy Olibryus niezbożny kazał zábić Málgorzáte ś. ná ćiele/ ná duſzy iednák plagi żadney nie mogł iey zádáć/ ktoraby ia do wieczney śmierći przyprawić miáłá? ále owßem oná śmierćia ſwoia/ nád iego niezbożnośćia gore otrzymáłá; y iego namowy do báłwochwálſtwá/ do świátá/ y vtráty czyſtośći pánieńſkiey/ tákże y poſtráchy męki y śmierć meżnie zwyćieżywßy/ otrzymáłá troiáka koronę od oblubieńcá ſwoiego niebieſkiego. Jedne zá dochowánie pánieńſtwá ſwoiego nienárußonego/ druga zá náwrocenie ták wielu tyśiecy ludźi do wiáry Chryſtuſowey/ á trzećia zá wytrwánie mąk ćieżkich y śmierći tey doczeſney/ zá opowiedzenie chwały wiekuiſtey Páná Chryſtuſowey/ gdy Olibryuſowi powiedźiáłá. Poniewaz wieß z kśiąg Chrześćiáńſkich o męce y zábićiu ná krzyżu Páná Chryſtuſowym/ czemuż ſie wſtydaß wyznáć wiecznego krolowánia iego w niebie po zmartwychwſtániu iego/ poniewaz to tám weſpoł ieſt nápiſano/ czemu ia wierze/ y z tym vmieram/ y z nim ná wieki krolowáć bede. Jákoż y kroluie oddáiac mu chwałe nieuſtáiaca/ ze wßytkimi duchámi gornymi. Lecz obaczmy nákoniec/ iáko też y duchá nieczyſtego/ tá świeta Pánienká zwyćieżyłá.

Málgorzá tá ś. troiáka korone w niebie otrzymáłá.

Trzecia Część

Iáko Máłgorzátá S. Czártá piekielnego zwyćięzyłá.

Zwyćieżywßy Máłgorzátá ś. perſuázye/ y potym nienawiść oycowſka/ zwyćieżyłá potȳ obietnice pogrozki y męki ſrogie Olibryuſá Tyráná. A nákoniec zwyćieżyłá y czártá ſámego piekielnego/ ktory ia chcacy odſtráßyć od miłośći Chryſtuſowey/ po dwá kroć ſie iey widomie vkazał/ ták iáko też niegdy y Juliánie Pániencę ś. y Męczenniczce Chryſtuſowey vkázował ſie.

Bo gdy nie mogł czárt przeklęty odwieść Máłgorzaty świetey od wiáry Chryſtuſowey/ przez ſwoie inſtrumentá łágodnie do roſkoßy/ bogactw/ y honorow tego świáta námawiáiac/ ták przez oycá iey Pogániná/ iáko y przez Stároſte Olibryuſá: przepuśćił ná nie złych ludźi/ ktorzy ia potym rozmáićie męczyli/ y ná śmierć nákoniec wſkazáli. Lecz gdy Pánienká ś. kocháiac ſie w czyſtośći ſwoiey/ iáko w perle iákiey drogiey/ á zás bogáctwá y doſtátki tego świátá/ iáko śmieći iákie depcac y odrzucáiac od ſiebie/ mężnie wßytkie męki wytrwáłá/ prośiłá w więźieniu bedac Páná Bogá/ áby mogłá widźieć tego to nieprzyiaćielá ſwego dußnego/ ktory ná nie y Oycá/ y Stároſte/ y káty podwodźił/ áby go Krzyżem Chryſtuſowym/ w ktorego całym ſercem vwierzyłá/ y mocno vfáłá/ mogłá pierwey zwyćieżyć/ niżeliby ßyie ſwoie pod miecz podáłá.

Zwykł ábowiem Pan Bog częſtokroć dopußczáć tego czártu przeklętemu/ áby ſie Swietym iego vkázował/ áby wiedźieli/ iż nie ták z ludźmi ktorzy ie do niepobożnośći grzechu namowámi ábo pogrozkámi ſwoimi wioda y męcza/ iáko z czártem nieprzyiaćielem dußnym/ ktory ſwoie naczynia ná nie pobudza/ walke wioda/ á potym przez Chryſtuſá ſławne nád nim zwyćieſtwo odnoßa.

Czárt częſtokroc zá dopußczeniem Páńſkim vkázuie ſie widomie śś. iego, iáko też y Máłgorzáćie ś. po dwákroć vkázował ſie.

A im to ießcze ſłába Pánieńſka

pleć czyni / tym to bárźiey czártá przeklętego boli / iż ták wielkiego y hárdego Olbrzymá / ſłábiuchna y pokorna Pánienká obala / zwyćięża / y moc iego kruſzy.

To znáiąc Swięći Páńſcy / iáko nieprzyiaćiele ich ludźie od czártá pobudzeni bywáią / áby ich przenáſládowáli / Páná Bogá zá nich proßą / áby ſię obaczywßy / diabłem y grzechem brzydźili. Ták tez ś. Máłgorzátá vczyniłá / zá wßytkie grzeßne y ſtrápione modląc ſię do Páná Bogá ná plácu / gdy ią śćináć miano. Do czego áby iey było nie przyßło / ßátan vkázáwßy ſię iey w więźieniu w oſobie ſmoká ſrogiego / zá ktorym kupá węzow ſproſnych toczyłá ſię / rozdźiewiał páßczekę ſwoię ná Máłgorzátę ś. iákoby ią chcący pożrzeć / iż ſię báłwánom iego kłániáć niechćiáłá. Ale Pánienká ś. Krzyżem Páńſkim odegnáłá go nátychmiaſt od śiebie / iż zniknąć muśiał.

Przetoż czárt przeklęty vſtráßyć iey nie mogąc poſtáćią ſmoczą / inną ná śię poſtáć przyiął / iákoby lekárzá iákiego / chcący máśćiámi leczyć rány iey / ktore ná mękách odniosłá / áby tym ſnádniey mogł z nią rozmáwiáć / y odwieść ią od wiáry Chryſtuſowey / á przywieść ią do grzechu iákiego. Ale Pánná znáiąc z Duchá ś. nieprzyiaćielá narodu ludzkiego / wźięłá go zá włoſy / y o źiemię vderzyłá / mowiąc: Sternere ſuperbe Dæmon ſub pedibus fæminæ. Wieß czárćie coć w Ráiu powiedźiano / gdyś mátkę náßę Ewę przywiodł do grzechu / y wßytek przez to narod ludzki do vpadku. Ipſa conteret caput tuum, żeć miáłá białogłowá pyßną głowę twoię nogámi ſwoimi podeptáć y zetrzeć. Odnośże teraz tę háńbę ode mnie / á vćiekay do przepáśći twoich piekielnych. A czárt záwoławßy głośno / boli mię to / iż od ták młodey Pánienki ten mię deſpekt potyká / á ießcze tym bárźiey / iż Rodźicy twoi ſą wielcy przyiaćiele moi / zniknął y przepadł nátychmiaſt. A Máłgorzátá ś. świátłośćią dźiwną ogárniona wielką ná ſercu poćiechę czuiąc / chwaliłá Chryſtuſá Jezuſá / iż infirma huius mundi elegit, vt confundat fortia.

Czárt podobien pſu zwykłemu kaſáć ludźi obcych gdy z domu wychodzą.

Częſtokroć bowiem tákie náiázdy ßátan czyni ná ludźie świątobliwe / gdy przez śmierć ku końcowi żywotá ſwego ćiągną / áby ich iáko mogł vłowić: iáko więc pies iádowity ktory wychodzącego z domu gośćiá z zádu vkąśić godźi.

Lecz iáko niegdy białegłowy Spártáńſkie / mężom ſwoim poſpolitym ruſzeniem ná woynę przychodzącym mowiły: Viri viriliter agite. Mężowie / mężnie ſobie poczynayćie / ieśli y nas / y oyczyznę w cále záſtáć chcećie. Bo iáko tył podaćie nieprzyiaćielowi / y was ſámych / y nas / y dźiatki náße / y máietnośći wßytkie oraz zgubićie. Ták dźiś do nas Kośćioł Kátholicki ś. mowi: Chriſtiani, Chriſtiana fide & conſtantia agite; wychodźćie ná plác z ćiáłem wáßym iáko z oycem / z świátem iáko z Tyránem / y z czártē przeklętym iáko z ſtárym ſmokiē / ktory vſtáwnie circuit quęrés quē deuoret. Przetoż ſtáteczną vfnośćią y wiárą z nim potykayćie ſię / iáko máćie przykład z Máłgorzáty ś. ábyśćie tymi trzemá zwyćięſtwy wſtáwieni / zá iey przyczyną wyłączeni z poyśrzodká złych przez Anyoły ś. odnieśli w niebie immarceſcibilem gloriam od Chryſtuſá Bogá wáßego / od ktorego Chrześćiánámi ſię zowiećie; Ktoremu niechay będźie od nas pokłon / y chwałá z Oycem y Duchem ś. ná wiek wiekow / Amen.

KAZANIE TRZECIE

O ználeźieniu Króleſtwá niebieſkiego przez Málgorzátę Swiętą.

Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori quærenti bonas margaritas. *Matth. 13.*

Małżonkowie głupi częſtokroć vtrácáią máietnośći ſwoie dla vſtroienia małżonek ſwoich.

Chryſtus Pan w dźiśieyßey Ewángeliey przyrownał kroleſtwo niebieſkie perle drogiey / ktora po Láćinie zowią margarita, podobno dla tego / iż iáko białegłowy świátowe / ktore śię rády ſtroią / przywodzą mężow do tego / że wßytkę máietność podczás trácą / áby tylko żądzey małżonek ſwoich doſyć vczynili / y ſtroili ie w drogie kleynoty y perły koßtowne / ná ktore one z nátury iákoś ſą chćiwe. Ták żeby podobnym ſpoſobem wßyſcy wierni Páńſcy byli chćiwemi chwały krolewſtwá niebieſkiego / y dla doſtąpienia iey / áby wßytkie rzeczy ſwoie doczeſne trácili / á ſtáráli śię o wieczność / ktora w ſobie áni końcá / áni początku nie ma / ták iáko perłá okrągła / v ktorey nie máß áni końcá áni początku / ále tylko in puncto locum tangit, iáko mowią Máthemátycy / de corpore ſphærico.

Oſtrożnie żyłá Małgorzátá ś. ná tym świećie, nieprzykładáiąc ſercá ſwego do żadney rzeczy źiemſkiey.

Małgorzátá ś. ktorey dźiś vroczyſtość obchodźimy / lubo byłá z teyże źiemſkiey nátury co y my wßyſcy zrodzona / okrągła / iednák byłá we wßytkich ſpráwách ſwoich iáko perłá droga / świátá tego y iego pożądliwośći nie tykáłá śię / tylko in puncto; że ná nim żyłá / ále ſercá ſwego do niego nie przykłádáłá. Wßytká byłá w tey żądzy niebieſkiey / áby byłá mogłá wiecznośći kroleſtwá Bożego / iáko perły iákiey drogiey doſtąpić. O ktorey Zbáwićiel náß w dźiśieyßy Ewángeliey powiádáć raczy: Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori, quærenti bonas margaritas. Podobne ieſt krolewſtwo niebieſkie człowiekowi kupcowi / ßukáiące[v] dobrych pereł. Nie proſtemu człowiekowi / powiáda ieſt podobne krolewſtwo niebieſkie / ále człowiekowi kupcowi. A kupcowi zás tákiemu / ktory nie wołmi kupczył / ábo zbożem / nie bławatow ßukał áni korzenia / áni ſukien drogich ábo kleynotow rozmáitych / ále tylko ſámych pereł / y to dobrych / okrągłych / wielkich / iáſnych. A ználaźßy iedne perłę bárzo koßtowną / odchodźi do domu ſwoiego / y przedáie wßytko co ma / á kupuie perłę onę.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu vważáć będźiemy / iáko Małgorzátá ś. nálázłá tę perłę drogą zchwaloną od Chryſtuſá Páná / y zá co ią kupiłá.

A to niech będźie ná cześć y ná chwałę Zbáwićielowi náßemu / ktory ná oświecenie duß náßych profert de theſauro ſuo noua & vetera.

PIERWSZA CZĘSC
Iáko Máłgorzátá S. nálázłá tę drogą perłę Kroleſtwo Niebieſkie.

Petr. Poſnā. Inſt. mor. par 1. num: 181.

COby przez perłe droga nam znáczył Chryſtus Jezus w dźiśieyßey Ewángeliey/ rozmáićie Doktorowie śś. wykłádáią. Jedni mowią / iż margarita pretioſa eſt verbū Dei. To ieſt / piſmo nowego y ſtárego Zakonu ; nád co nie máß nic drożßego ná świećie / y nikt nie może iuż więkßey jadze do rzeczy żadney ná tym świećie mieć / iáko rozumieć táiemnice Piſmá ś.

Ioan. Oſori⁹ Pelbartus Themæ ſuarien.

Drudzy przez te perłe droga rozumieią być łáſke Boża / quam prodigalitas peccatorum floccipendit. Trzeći przez perłe droga rozumieią być pánieńſtwo niezmázáne y ná dußy y ná ćiele. A czwarći náoſtátek trzymáiac ſie ſenſu ſámey Ewángeliey / mowią / iż margarita pretioſa eſt gloria æterna, ktora kto chce kupić / trzebá wßytko poprzedáć / & bona corporis, & bona fortunæ, & bona animi, iáko Málgorzátá ś. dźiś vczyniłá / ktora bedac corka Pogáńſkich Rodźicow / gdy vſłyßáłá o Chryſtuśie / záraz weń vwierzyłá / y odßedßy / przedáłá wßytko co miáłá / á kupiłá te perłe droga / to ieſt / chwałe kroleſtwá niebieſkiego.

S. Greg.

Z iákiey okázyey Málgorzátá ś. zoſtáłá Chrześćiánka y meczenniczka.

Bedac ábowiem corka zacnego Kápłáná iednego Pogáńſkiego w Antyochiey / gdy iey mátká vmárłá / bárzo ia młoda zoſtáwiwßy / we wśi pietnaśćie mil od Antyochiey / miáłá ſwoie wychowánie w folwarku oycowſkim / miedzy białogłowámi przydánymi iey do ſtrażey y vſługi. Gdy czáſu iednego vſłyßáłá od Chrześćian / iáko Bog ſtworcá niebá y ziemie vżaliwßy ſie ślepoty ludzkiey / iż báłwany nieme zá bogi chwálą / y czártom przez nie odzywáiacym ſie ofiáry oddáią / zeſłał Syná ſwego iednorodzonego ná świát / áby oſtáwßy ſie człowiekiem náuczał świátá prawdźiwego poznánia Bogá / y zá grzechy wßytkiego narodu ludzkiego doſyć vczynił wiecznéy ſpráwiedliwośći / ná Krzyżu bedac záwießonym. A potym powſtáiac chwálebnie od vmárłych / moca ſwoiego boſtwá / áby świátu wßytkiemu pokazał / iż podobnym że ſpoſobem mamy wßyſcy powſtáć w ćiele náßym ná ſadnym dniu: ći co vwierza w Chryſtuſá / y ſpráwy dobre czynić beda do żywotá wiecznego / á ktorzy nie vwierzo do ogniá wiekuiſtego / ktory ieſt zgotowány czártu przeklетemu / y tym ktorzy iemu ſie kłániáią / y iego nátury we złośćiách ſwoich naśláduią.

To tedy Málgorzátá ś. vſłyßáwßy / záraz vwierzyłá w Chryſtuſá / y żeby przezeń żywot wieczny nam zgotowány otrzymáłá / przedáłá wßytko co miáłá / to ieſt / poniecháłá wßytkich roſkoßy / y doſtátkow tego świátá / ktorych w młodych lećiech ſwoich mogłá záżyć / á kupiłá te perłe droga / to ieſt / wßytkie zmyſły ſwoie / y śiły obroćiłá ná chwałe Boża ; y wyznáwáiac Chryſtuſá Páná być prawdźiwym Bogiem / y wtora oſobe Troyce przenaświetßey / żywot ſwoy zá te prawde ná śmierć wydáłá.

Czytamy v Ezechielá Proroká / iáko Pan Bog wymawiáiac miáſtu Jeruzalem niewdźieczność dobrodźieyſtw od śiebie dánych / powiáda iáko pierwey byłoś ſpuſtoßone / á iáko teraz przez mie ozdobione / zbogácone / przybráne we wßelákie doſtátki. A nákoniec mowi: Dedi in aurem ſuper os tuum. Dźiwuie ſie tákiemu mowieniu Hieronym ś y pyta ſie pilno. Co to ieſt / co Pan Bog do Izráelczykow mowi / żem was ták wywyżßył / ozdobił / y zbogáćił / że nákoniec zaußnice położyłem ná vſtách twoich. Y odpowiádáiac ná to / prowádźi táki dyſkurs ſwoy: że powiáda od dáwnych wiekow białegłowy / chćiwe ſa ná ſtroie bogáte / ná perły / ná kleynoty drogie / nie pátrzac co to koßtuie / y co zá to maż madać / y iáko przez te iey ſtroie idźie do nedze ze wßytkim domem ; tedy ſtárzy Páleſtynczycy chcacy to białygłowom ſwoim omierźić / iż ná meże vſtáwnie wołáły / kupmi te perły drogie / ábym tákie zaußnice miáłá / iáko y Xieżná ábo Krolowa Egyptſka. Roſkazáli práwem ſurowym / áby białegłowy ktoreby miáły miedzy kleynotámi iáka perłe droga / nie nośiły iey v vßu / ále ná gebie ſámey / záwieśiwßy ia przez czoło ná nitce złotey / ták / áby oná perłá ná ſámych wárgách leżáłá.

Ezech: 16.

V Zydow zá ſtárych wiekow perły ná gebie białegłowy nośiły.

Czemuż to czynili ? dla tego na-

przod / áby białegłowy nie wiele mowiły / á wiecey sie w milczeniu kocháły. Bo kiedy ktora z nich swiegotliwa byłá / tedy oná perłá wiszac ná sámych vstách / abo iey mowić przeszkadzáłá / ábo li też tłukac sie po wárgách / głos iey y mowe przyrodzoną szpecilá: záczym gdy sie z iey mowy śmiać poczeto / musiáłá przestáć mowić.

Druga / áby tym vkaráli byli chćiwośći białychgłow / ktore nic nie vmiały mowić do meżow swoich / ieno kup mi perły / kup mi perły. A tożem ći ie kupił / á żebyś iuż wiecey ná mie nie wołáłá / nośże ie ná gebie / żebyś sie ich násyćiłá / á ná mie wiecey nie wołáłá.

Ták powiáda Hieronim ś. stárego zwyczáiu Pálestyńskiego záżywáiac Pan Bog mowi do Jerozolymczykow / wołáliśćie do mnie / ábym was z puszczy zprowádźił do źiemie obiecáney / y dał dostátki y bogáctwá wszelkie: y dałem wam ták dostátnie / że iuż wam chleb z geby leżie / że iuż y niewiećie iáko maćie żony wásze stroić / á przećie sie tym dobrodźieystwem mo- im nie kontentuiećie / lubo wam iuż perły ná gebie wiszą / że y mowić nie maćie iáko przed nimi. Przetoż was náwiedze karániem srogim / y podam was in vastationem, & in ignominiam omnibus gentibus.

Niewdźieczność w ludźiach zá dobrodźieystwá wiele częstokroć P. Bog rozmemi plágámi karał.

Ezech: 16.

Co tedy w stárym Zakonie / mowił Pan Bog Zydom. Dedi inaurem super os tuum, iákoby ná kontempt ich / iż nie vmieli záżywáć dobrodźieystwá iego. To teraz Chrystus Pan qui profert de thesauro suo noua & vetera w zakonie łáski swoiey / mowi do káżdey duße nabożney / iuż nie ná kontempt ále ná zbudowánie / Dedi in aurem super os tuum. Vkazałem ći drogą perłe krolestwo niebieskie / nie wieszay że iey v vszy twoich / ábyś tylko słuchał Ewángeliey / á nie czynił coć roskazano y czego ćie náuczono. Ale ia wieszay ná vstách twoich / ábyś smáku inszego do nich nieprzypuszczał / áni ćielesnych roskoszy / áni dostátkow y pychy świátá tego / áni złośći czártowskiey rozmáitey. Ale tylko sámey perły krolestwá niebieskiego smák w vstách swoich záchował / y o nim sámym tylko mowił y myślił vstáwicznie.

V Zydow zá stárych wiekow perły ná gebie białegłowy nosiły.

Bo lubo przez te perłe drogą bedźiesz rozumiał panieńską czystość y wstyd wszeláki przećie przez nie krolestwá niebieskiego dostąpisz / ieśli iey ná sercu y ná ćiele przykładem Málgorzáty ś. wcále dochowasz.

Iákim spo sobem krolestwá niebieskiego dostápic mamy.

Lubo też przez te perłe bedźiesz rozumiał słowo Boże / w stárym y w nowym zakonie záwárte: przećie y ták niebá dostąpisz / ieśli rozumieiac to / co tám nápisano / bedźiesz to szczyrym sercem / y vprzeymą ochotą pełnił: iáko tám náuczono.

Lubo też łáske Bożą przez te drogą perłe być rozumiesz / dopiroż przez nie ná chwałe wiekuistą sobie zárobisz / gdy iey od śiebie przez grzechy sprosne odpedzáć nie bedźiesz.

Pátrz iáko Málgorzátá ś. chwały krolestwá niebieskiego / perły tey drogiey dostąpiłá / y iáko ią náláząá. Naprzod ieno vsłyszáłá o Chrystusie y wźiełá te łáske od Páná Bogá że ią oświećił ná rozumie / záraz wen vwierzyłá / y śmiele imie iego ś. przed inny mi przepowiádáłá / y przed sámym Stárostą Olibryusem mężnym sercem wyznáłá / y onemu iáko Bogu czystey nátury / y z przeczystey dźiewice sprawą Duchá ś. zrodzonemu / czystość swoie panieńską ofiárowáłá. Jnaczey Sine fide impossibile est placere Deo lubo by byłá czystość swoie iáko inne pogáńskie pánny rzeczone Vestales do śmierći zachowáłá / przećie by byłá tey perły drogiey żywotá wiecznego po śmierći nie náláząá. Ztad Augustyn ś. mowi vbi deest agnitio veritatis (to iest sana fides) falsa virtus est etiá in optimis moribus.

Ad Heb. 11.

Aug. 28. 9. 1 omnes.

Druga cnote Málgorzátá ś. pokazáłá / máiac łáske Bożą w sobie / iż vwierzywszy w Chrystusá y poświećiwszy mu czystość swoie nie wynośiłá sie áni dostátkámi ktore miáłá v rodźicow swoich / ábo miec mogłá wmałżenstwie; áni vrodą swoią ktora celowáłá wszytkie białegłowy kráiu onego: áni zacnośćią szláchectwá y vrodzenia swoiego wysokiego. Ale w pokorze ś. przy mámce swoiey Chrześćiánce żyiac / podle o sobie rozumiáłá / y nie chćiáłá być ták wielkiego człowieká Olibryusá / Gubernatorá kráiu onego małżonká. A częstokroć sie to trásiá /

Pokorá y máłe rozumienie o sobie Málgorzáty ś.

iż czyſtość kto záchowuiąc/ w pyche ſie z tąd podnośi/ y chełpi ſie przed innymi tym dárem Boſkim/ iákoby z iego włáſney mocy był záchowány; przez co w grzech vpada y tráći nagrode ſwoie. Z tąd Grzegorz ś. nápiſał Sæpe caſtitas diu oſtenſa innoteſcit, & ſuperbia in corde latet, atque ideo caſtitas diu oſtenſa circa finem vitæ perditur iuſto Dei iudicio: quia vnde Deo diſplicuit corrigere nō curauit.

Greg. in moral. l. 34.

Trzećia nákoniec cnote miáłá z łáſki Bożey Máłgorzátá ś. miłość Oblubieńcá ſwoiego niebieſkiego / dla ktorego honoru zdrowie ſwoie położyć chćiáłá / y ieno zoſtáłá Chrześćiánką / záraz Męczenniczką Chryſtuſową być prágnęłá. Y ták w tym przedśięwźięćiu ſwoim ſtáteczna áż do śmierći byłá / iż iey żadne obietnice/ zádne poſtrachy / y żadne męki od miłośći Páná Chryſtuſowey odwieść nie mogły. Pięknie przeto ś. Izydorus mowi: Inchoantibus prœmium promittitur, ſed perſeuerantibus datur, Tunc enim placet Deo conuerſatio noſtra, quando bonum quod inchoamus perſeueranti fine complemus.

Státecznośc y wy... trwánie w wierze świętey áż do śmierći.

S. Iſid. l. 2. de Sůmmo bono.

Ználázłá tedy Máłgorzátá ś. perłę drogą Chryſtuſá przez wiárę / ználázłá kroleſtwo niebieſkie przez Chryſtuſá / od ktorego y ſámá byłá iáko perłá drogá / dla záchowáney czyſtośći pánieńſkiey vlubiona / y do wiecznych páłacow y ſkárbow niebieſkich zánieśiona. Ale iáko tę perłę kupiłá / y co zá nie dáłá / krotko obaczmy.

Wtora Część

Iáko Máłgorzátá S. tę drogą perłę, Kroleſtwo niebieſkie kupiłá, y co zá nie dałá.

Máłgorzátá ś. nálazſzy perłę drogą / żywot wiekuiſty przez Chryſtuſá w kroleſtwie niebieſkim / Abijt, & vendidit omnia quæ habuit, & emit eam. Poſzłá zá náuką Chryſtuſową / poſzłá zá przykłádem iego / poſzłá náśláduiąc żywotá y męki iego we wſzytkim / ile mogłá. A przedáłá wſzytkę wolność ſwoię / zoſtawſzy iego ſłużebnicą / przedáłá vrodę ſwoię zá bicze / rozgi / y haki żelázne / ktorymi byłá męczona zá imię Chryſtuſowe / przedáłá młode látá ſwoie zá żywot wiekuiſty; doſtátki y roſkoſzy tego świátá / zá vboſtwo nędzę y miłość Chryſtuſową. Et emit eam, á kupiłá zá czyſtość pánieńſką / zá rozlanie krwie ſwoiey / y zá śmierć docześną kroleſtwo niebieſkie.

Pátrząc ábowiem iáko Chryſtus zá nas nági wiśiał ná krzyżu / ták oná dla wyznánia imienia iego świętego / byłá záwieſzona nágo rękomá związánymi ná háku / kiedy ią rozmáitymi biczámi y rozgámi śieczono; áby tym ſámym oświadczyłá świátu / iż wſzytkie doſtátki tego świátá wzgárdźiwſzy / nágiego Chryſtuſá obnażona náśláduie.

Iáko Chryſtuſá Pánná Máłgorzátá náśládowáłá.

A że Chryſtus Pan vſtáwnie páłał miłośćią zbáwienia náſzego / Máłgorzátá też ś. chcąc mu to dobrodźieyſtwo ták wielkie według możnośći ſwoiey odwdźięczyć / ták páłáłá miłośćią iego Boſką / iż ſnádnie wſzytkie bláchy roſpalone zá imię iego wytrwáłá / gdy do iey bokow przykłádano: tákże y kleſzcze roſpalone / ktorymi iey pierśi pánieńſkie tárgano.

Do tego że Chryſtus Pan dla nas

był vbiczowány/ y zrániony ná wßytkim ciele ſwoim świetym/ iáko o nim Dawid ś. nápiſał. A planta pedis vſq; ad verticem capitis non erat in eo ſanitas. Ták tez Málgorzátá ś. konformuiac ſie mece iego okrutney/ ćierpiáła ná ciele ſwoim gwoźdźie oſtre żeláżne/ w bláchy roſpalone wbite/ ktorymi ia w praſách ściſkano. Cierpiáłá y ßárpánie ćiáłá hakámi żeláznymi/ áby ſie była Chryſtuſá záprzáłá. Ná co lud wßytek pátrzac plákał wołáiac ná nie/ áby ſie ſámá nád ſoba zmiłowáłá/ á pokłoniłá ſie bogom pogáńſkim/ nie ćierpiac mak ták ſrogich dla vkrzyżowánego Chryſtuſá. Ale Málgorzátá ś. pałáiac miłośćia oblubiencá ſwoiego niebieſkiego/ y bedac pewna nagrody od niego/ tylo troie mak wiekßych znośić chćiáłá/ áby ieno mogłá iák nayprędzey otrzymáć perle one droga kroleſtwo niebieſkie/ ktore nam Chryſtus P. śmierćia ſwoia zgotowáć raczył.

A iáko Chryſtus Pan wylał zá nas wßytke krew ſwoie przenadrożßa ná krzyżu; ták dla chwały imienia Páná Chryſtuſowego Málgorzátá ś. krew ſwoie wylałá/ bedac śćieta ná plácu/ czego ſobie życzyłá iák ieno Chrześćiánka zoſtáłá byłá.

Nád to iáko przy śmierći Páná Chryſtuſowey źiemiá ſie trzeſłá y opoki pádáły/ ták gdy Olibryus kazawßy Málgorzáte ś. piec świecámi pod boki/ odmienił nátychmiaſt meki iey/ y od ogniá w naczynie iedno wielkie pełne wody zwiazána wrzućić kazał/ źiemiá z roſkazania Boſkiego nátychmiaſt trzaść ſie poczełá ták bárzo/ iż od ſtráchu wielkie° pieć tyśiecy ludźi w Chryſtuſá vwierzyło/ ktorego chwałe Málgorzátá ś. zdrowo z wody wynurzywßy ſie przepowiádáłá. Ktorych to nowych Chrześćian wßytkich/ okrutny Tyran/ nátychmiaſt żołnierzom ſwoim pozábiiáć kazał/ áby ich przykłádem drudzy od báłwochalſtwá nie odſtepowáli. A Málgorzáte ś. co ná predzey śćiać roſkazał/ áby żárliwymi słowy ſwoimi wiecey do wiáry Chryſtuſowey nie pociagáłá.

Pieć tyśiecy ludźi vwierzyło w Chryſtuſá patrzac ná meczeńſtwo Málgorzaty ś.

Nákoniec iáko Chryſtus Pan vmieráiac ná krzyżu duchá ſwego polećił Bogu Oycu mowiac, Pater in manus tuas commendo ſpiritum meum. A potym modlił ſie y zá prześládowniki ſwoie. Pater ignoſce illis quia neſciunt quid faciunt. Ták tez y Málgorzátá ś. náśláduiac w tey mierze oblubiencá ſwoiego Chryſtuſá Jezuſá/ nie tylko ſwoie duße w opieke iego polećiłá/ modlac ſie ná plácu gdy ia śćináć miáno. Ale tez modliłá ſie y zá prześládowniki ſwoie/ modliłá ſie y zá wßytkie grzeßne ludźie. Modliłá ſie y zá tych ktorzyby śmierći iey pamiatke w ſercu ſwym nabożnie nośili/ ábo iey przyczyny v Páná Bogá ná pomoc ſobie wzywáli. A poſpolićie brzemienne białegłowy zwykły iey rátunku wzywáć przy rodzeniu dźiatek ſwoich; y czeſtokroć pomocy doznawáły zá łáſka y miłośierdźiem Páná Zbáwićielá náßego. Ktory iey te przy śmierći łáſke przyobiecał/ iż we wßytkim miáłá być wyſłuchána o co prośiłá/ y że te droga perle kroleſtwo niebieſkie/ dla ktorego zdrowie ſwoie dáłá/ miáłá nátychmiaſt otrzymáć. Dlatego głos z niebá do niey od wßytkich ludźi był ſłyßány: Veni electa mea, quæcunque petiuiſti noueris te exauditam eſſe. A ſkoro ia śćieto/ Anyołowie świeći duße iey błogoſłáwiona prowádzac do niebá śpiewáli ná powietrzu. Gaudeamus & exultemus & demus gloriam Deo, iż ták śliczna perle/ ták drogi kleynot do ſkárbu ſwoiego niebieſkiego Málgorzáte ś. obrał ſobie y przyozdobił ia wieńcem nigdy niewiedniacym/ ták zá dochowánie czyſtośći/ iáko y zá wyznánie przed pogány imienia iego świete°/ zkad ſie śiłá do Chryſtuſá náwroćiło: iáko tez nákoniec y zá wytrwánie ſtáteczne ná mekách/ y zá rozlanie krwie meczeńſkiey dla honoru iego Boſkiego.

Brzemienne Panie przy rodzeniu doznawáia pomocy Málgorzáty ś.

Iaco. de Vorag: ſer: de S. Margar.

Dla tegoż y kośćioł ś. Katholicki obchodzac pámiatke pánienek śś. y meczenniczek/ śpiewa w paćierzách ſwoich. Veni ſponſa Chriſti accipe coronam, quam tibi Dominus præparauit in æternum, iákoby chcacy pokázáć wßytkim wiernym Páńſkim/ niewymowna dobroć y miłość Zbáwićielowa/ iż bedac krolem nád krolmi/ y Bogiem ſtworzenia wßytkiego/ ták ſie kocha w dußách pobożnych/ á zwłaßczá czyſtość miłuiacych/ iż ie nie tylko zá ſłużebnice do śiebie przymuie/ ále ie

bierze zá oblubienicę swoie. Czemu dźiwuiąc śię Bernat ś. ták mowi. Quis digne cogitare poterit, quanto affectu nos diligit Christus, vt animã nostram in sponsam elegerit. Czegośmy y pomyślić nie mogli/ to nam Chrystus Pan z miłośierdźia swoiego vczynić raczył/ iż nas nie tylko zá sługi sobie obrał/ ále ieszcze y przyiaćiołmi swoimi nazwał/ Vos amici mei estis, si feceritis quæ præcipio vobis.

Bernar: super cãtica.

A nie tylko przyiaćiołmi/ ále bráćią/ y oycem/ y mátką swoią/ gdybyśmy ieno pełnili wolą Oycá iego niebieskiego. A náostátek duszę nászę oblubienicą swoią/ ieśli chwały iego niebieskiey szukáć będźiemy/ y zá tę perłę drogą wolą/ śmysły/ dostátki/ y zdrowie nasze oddawáymy. Co lubo wszytko frászką iest wzgledem wiecznośći oney nieskończoney/ łáská to iednák Zbáwićielá nászego spráwuie/ że zá nieskończone dobro y nieskáźitelne/ te doczesne rzeczy násze/ iáko plewy od złego płátniká przyimuie/ y ieszcze nád spodźiewánie y nádźieie násze/ nágradza. O anima mea vnde tibi hæc gratia, vt dicaris sponsa Christi, & non ex nostris meritis, sed ex flagrantia suæ charitatis, mowi tenże Bernat ś.

S. Bern: ibid.

Przetoż Chrześćiánie moi/ chcemyli mieć dusze násze oblubienicą Chrystusową/ náśláduymy Málgorzáty ś. w szukániu tey perły drogiey/ zbáwienia dusz nászych/ y nie żáłuymy zá nie dáć y máietnośći nászey miedzy vbogie/ y zdrowia dla záchowánia honoru Bożkiego/ gdy tego iest potrzebá. A Chrystus Pan ktory diues est in misericordia sua, da nam koronę w niebie. Ináczey Quid prodest Sanctos colere, mowi Chryzostom ś. & sanctitatem eorum spernere: ideo celebramus festa sanctorum, vt imitemur vestigia eorum.

Chrysost. super Matth.

Przykłádem tedy Málgorzáty ś. stáraymy śię o zbáwienie násze/ á teraz wzywáiąc iey ná pomoc/ oddáymy pokłon powinny Zbáwićielowi nászemu/ z Oycem y Duchem ś. rownie/ ktory żyie y krolue w chwale oney nieskończoney ná wieki wiekow/ Amen.

Ná dźień S. Máryey Mágdáleny,

Ewángelia v Lukaszá S. w Rozdź. VII.

W Onego czásu: Prośił Iezusá niektory z Pháryzeuszow áby z nim iadł. Y wszedszy w dom Pháryzeuszow/ vśiadł. A oto niewiástá ktora byłá w mieśćie grzesznicá: dowiedźiawszy śię/ iż śiedźiał w domu Pháryzeuszowym/ przyniosłá Alábástrowy słoiek oleyku y stánąwszy z tyłu v nog iego/ poczęłá łzámi polewáć nogi iego/ á włosámi głowy swey vćierałá: y cáłowáłá nogi iego/ y oleykiem mázáłá. A widząc Pháryzeusz/ ktory go był wezwał/ rzekł sam w sobie mowiąc: Być ten był Prorokiem/ wżdyćby wiedźiał/ ktora/ y iáka to iest niewiástá/ co śię go dotyka/ boć iest grzesznicá. A Iezus odpowiedźiawszy rzekł do niego: Symonie/ mam ći coś powiedźieć. A on rzekł: Mistrzu powiedz. Lichwiárz niektory miał dwu dłużnikow: ieden dłużen był pięć set

ſrebrnych groſzy/ á drugi pięćdźieśiąt. A gdy oni nie mieli czym płáćić/ odpuśćił obiemá. ktoryż tedy więcey go miłuie? A Symon odpowiedziawſzy rzekł: mniemam/ iż ten ktoremu więcey odpuśćił. A on mu powiedźiał: Dobrześ rozſądźił. Y obroćiwſzy śię ku niewieśćie/ rzekł Symonowi: Widźiſz tę niewiáſtę? Wſzedłem do domu twego/ nie dałeś wody ná nogi moie: á tá łzámi polałá nogi moie: y włoſámi ſwymi otárłá. Nie pocałowałeś mię: á tá iákoż weſzłá/ nie przeſtałá cáłowáć nog moich. Nie pomázałeś oliwą głowy moiey: á tá oleykiem nogi moie pomázáłá. Przeto powiádam ći: odpuſzczone iey ſą wiele grzechow iż wielce vmiłowáłá. A komuć mało odpuſzczáią/ mało miłuie. Y rzekł do niey: odpuſzczone ſą tobie grzechy twoie. Y poczęli ſpołem śiedzący/ mowić miedzy ſobą: ktoż to ieſt co to y grzechy odpuſzcza? Y rzekł ku niewieśćie: Wiárá twoia zbáwiłá ćię: idźże w pokoiu.

KAZANIE PIERWSZE

O wielkiey miłośći Máryey Mágdáleny przećiwko Stworcy ſwemu.

Remittuntur ei peccata multa, quoniam dilexit multum. *Lucæ 7.*

Siedm rzeczy cudownych ſłáwrzy powiádáli być ná świećie.

SIedm budynkow ſtárzy Hiſtorycy wychwaláią/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ ktore y dla ich niezwyczáyney wielkośći/ y dla nieoſzácowánego ſumptu/ náźwáli śiedmią cudow ná świećie. To ieſt/ ſłupy ábo Pyrámidy w Egypćie/ mury miáſtá Bábilońſkiego/ kośćioł boginicy Dyánny w Efeźie: grob Krolá Mauzoluſá/ Coloſſus ábo chłop ze śpiże odlewány ná Wyſpie Rhodis, Státua ábo oſobá bogá Iowiſzá ná gorze Olympiyſkiey w Græcyey/ y wieża w Alexándryey od Krolá Ptolomeuſá zbudowána.

Lecz my Chrześćiánie miedzy inſzymi cudownymi ſpráwámi Zbáwićielá náſzego/ ktore żyiąc tu ná świećie dla zbáwienia náſzego czynić rAczył/ możemy też dźiśia zá ieden cud ná świećie policzyć náwrocenie ś. Máryey Mágdáleny. Abowiem to słowo *Mágdal ná*, z Zydowſkiego rozumie śię Turris, to ieſt wieża. A wieża dáleko cudownieyſza niżeli oná Ptolomeuſowá. Bo Ptolomeus tę wieżę ſwoię wyſoką bárzo/ y mocną/ zbudował nád morzem v portu/ áby żeglarze pływáiący po morzu/ wiedźieli kędy śię w nocy obłąkáią/ kędy do portu máią przyſtąpić: bo śię ná niey záwſze w nocy ogień palił/ áby go dáleko ná morzu widźiano/ y zwáno tę wieżę Pharos, po Grecku/ iákoby Látárnia po náſzemu. Y ták wſzędźie przykłádem tego Krolá Ptolomeuſá/ y teraz wieże przy portách miáſtá porządne máią/ y ognie ná nich w nocy palą/ áby błą-

Mágdálena z Zydowſkie rozumie śię być wieża

káiacy ſie po morzu beſpiecznie ćiágneli do portu: y zowia te wieże Látárniámi. Te tylko rożnice wieża Ptolomeuſowá miáłá / iż byłá z tákiego kámienia białego wymurowána/ że lubo ieſt w niey mur ná kilká łokći miąßy / przećie przezeń rozeznáć dobrze / gdy kto wewnątrz z pochodnia chodźi / tákoby przeze ßkło iákie grube.

Mágdálená záś ś. byłá to táka wieża / iż nie tylko w niey pochodnia ogniá miłośći widźieć było / z iey postępkow świątobliwych y cudownych/ ále zgołá pełną byłá ogniá Boſkiego / pełná miłośći niebieſkiey Quoniam dilexit multum. Nie dźiw tedy że o niey ſam Zbáwićiel powiedźiał Remittuntur ei peccata multa, ábowiem ia ták wyſoko łáſka ſwoia wyſtáwił/ że ſie niebá tykáłá/ iáko wieża iáka wierzchem ſwoim/ ieſzcze tu w śmiertelnym ćiele żyiąc A wyſtáwił ia ná to áby błakáiacy ſie po morzu tego świátá/ wßyſcy grzeßnicy do portu iey przykłádem przez pokute/ y prawdźiwa miłość Páná Bogá ſwoiego/ iáko nayprędzey potráfić mogli.

O iey tedy wielkiey á práwie niewypowiedźiáney miłośći/ przećiwko odkupićielowi ſwoiemu/ lubo niegodnymi słowy/ ná dźiśieyßym kazániu mowić będźiemy.

A to zá łáſka y miłośierna pomoca Chryſtuſá Jezuſá Bogá náßego. Qui tollit peccata mundi.

Beſpieczenſtwo Magdaleny świętey z wielkiey miłośći ku P. Bogu pochodzące.

NAprzod tedy zádźiwić ſie muśimy/ wielkiemu beśpieczeńſtwu y śmiałośći Máryey Mágdáleny ś. ktorá czuiąc ſie być grzeßnica iáwna/ ſproſna ná dußy/ y złey ſławy miedzy ludźmi dla nieprzyſtoynych poſtępkow ſwoich/ ważyła ſie dotykáć niepokalánego Baránká Chryſtuſá Jezuſá & osculabatur pedes ei⁹ ktorego nie śmie ſie dotknąć żaden z świetych ſług Bożych: ná ktorego nie śmieia y poyźrzeć śmiele wßytkie záſtępy Anyelſkie/ iáko mowi Epiphánius ś. Exercitus Angelorum, qui ſunt ſcabellum pedum Chriſti procidentes, nec videre poſſunt, nec contingere.

Epiph: de lau: B.M.

A oná y ná ćiele/ y ná dußy zmázána będąc/ proſto ſobie idźie do Páná w domu cudzym/ przy gośćiách/ przy bánkiećie/ nieopowiedźiawßy ſie przez żadnego z vczniow Páńſkich; y záraz vpadßy v nog Páńſkich cáłuie ie/ y łzámi polewa/ á potym włoſámi głowy ſwoiey otárßy drogim ieoleykiem pachniącym námázuie. Jákoż ſie tego waży? y czemu? Odpowiáda Dionyſius Kárthuſianus/ y mowi. Lubo ſie czułá być niegodna grzeßnica/ y nieczyſta Márya Mágdálená/ iednák dla wielkiey miłośći wſtrzymáć ſie nie mogłá/ y wſtydu żadnego nie vpátrowáłá/ bo poznáłá błąd ſwoy/ iż Bogá Stworcę y Odkupićielá ſwoiego/ ták wiele rázy/ y ták ſproſnymi grzechámi obráźiłá. Quamuis contactu pedũ Chriſti, ſe iudicaret indignam, tamen magnitudine dilectionis victa, ſe cohibere nequiuit. Feruidus nempe amor neſcit modum, menſuram non tenet, rationem non ſequitur. Nie ma powiáda miłość miáry/ trudno rozrádźić bo ráciy nie ſłucha/ perſwádowáć ſobie nie da/ ále ná co ſie vſádźi/ koniecznie wykonáć chce. Y przetoż lubo ſie czułá być niegodna dotykáć nog Boſkich/ ſtrzymáć ſie iednák nie mogłá/ áby go błagáć nie miáłá/ ktorego obráźiłá. A obráźiłá nie ſwoie rownia/ nie człowieká proſtego/ ále Páná niebá y źiemie/ ſtworcę wßytkiego świátá. Záprawdę tedy z tey ták wielkiey iey śmiałośći y beſpieczeńſtwá/ muśimy wielka iey miłość przećiwko Zbáwićielowi ſwoiemu przyznáwáć.

Dion: Carth: in Luc: art: 29.

Oblubienicá Páńſka / ktora Sálomon Duchem ś. opiſał / lubo byłá ślicżna / y niepokalána grzechámi iáko Márya Mágdálená/ przećie iey y pátrzyć ná ſie nie dopußcza Oblubieniec niebieſki / nie tylko ſie dotykáć / y mowi do niey: Auerte oculos tuos à me, quia ipſi me auolare fecerunt. Poydę powiáda precz / ábo ráczey polecę od ćiebie Oblubienico moiá / ieśli ná mię pátrzyć będźieß. A Máryey Mágdálenie grzechámi zmázáney/ nie tylko nic nie mowi / ále owßem ia ieſzcze wymawia przed Pháryzeußem/ ktory go był ná bánkiet do śiebie záprośił / y ſam w ſobie gryzł ſie bárzo / iż tám byłá Mágdálená ś. przyßłá / mowiąc: Hic ſi eſſet Propheta, ſciret vtique quæ, & qualis eſt mulier,

Cant. 6.

Lucæ. 7.

quæ tangit eum, quia peccatrix eſt. A Chryſtus Pan / áby mu pokazał / iż ią więcey waży / niżeli onego ſámego / powiedźiał mu przypowieść o dłużnikách / y przydał / iż ty nie dałeś wody ná nogi moie / á oná łzámi ſwoimi ie obmyłá: y dla tego grzechy iey ſą odpuſzczone / quoniam dilexit multum.

S. Bon: in cap. 7. Lucæ.

Mowi tedy ś. Bonáwenturá: Dilectio eam Phariſæo præpoſuit. zacnieyſzą ią miłość vczyniłá nád Pháryzeuſzá. Bo lubo Pháryzeuſz wſzytek ſwoy żywot ták prowádźił / áby był miánym zá świątobliwego człowieká / zgánił iednák Pan wſzytkę pobożność iego / że obłudnie wſzytko czynił / ad oſtentationem tylko / non ad placationem maieſtatis Diuinæ. Jáko vczyniłá Mágdálená ś. ktora ták pokorą y miłośćią niebieſką / nogi Pánu związáłá / że nie vlećiał przed nią / áni ſie mogł vmknąć / áż iey dał zupełne grzechow odpuſzczenie. Steterunt pedes eius, mowi Bernat ś. ſteterunt inquam, quia validiſſima amoris manu pedem vtrumque retinuit, donec vtrumque perungeret, & audiret criminum remiſſionem, & dimiſſionem in pace.

D. Bern. ſer: de B. Magd.

Cant. c. 3.

Mogłá tedy słuſznie mowić z Oblubienicą Páńſką: Inueni quem diligit anima mea, tenui eum, nec dimittam. O gdy mi dał Bog ználeść Dobrodźieiá mego / ktory vleczy od trądu duſze moie / odpędźi diabelſtwo odemnie śiedmiorákie / ktore mię do grzechow rozmáitych podwodźiło / y odpuśći miłośćiwie wſzytkie niepráwośći moie / iużeſz go nie puſzczę / áż mi da rozgrzeſzenie: ſpętam włoſámi nogi iego Boſkie / áż mię zbáwieniem vbeſpieczy / dopiero od niego odeydę. Y ſtąd to v Láćinnikow włoſy zowią ſie Capilli, quia capiunt corda incautorum iuuenum. Jáko bowiem włoſámi ſwoimi vſtrzępionymi śiłu młodźi ſercá Mágdálená ś. będąc grzeſznicą wiązáłá / y do grzechu przywodźiłá: ták do pokuty náwroćiwſzy ſie / roſtárchánymi włoſámi ſwoimi vwiązáłá ſerce Boſkie / iż vlutowawſzy ſie nád nędzą iey w ktorey byłá / á pátrząc ná iey żal ſerdeczny / y ſkruche nieobłudną / nie wſtał od ſtołu Pháryzeuſzowego / áż iey powiedźiał: Remittuntur tibi peccata. Vade in pace.

Włoſy czemu ſie po łáćinie náźywáią Capilli.

Pięknie to Ephrem ś. vważa / y imieniem Mágdáleny ś. mowi: Capillos meos certo numero complicabam, & ſupra maxillas colluſtrás ad deceptionem aliorum firmabam, vt omnem adoleſcentiam compoſitam ac ſpecioſam ad meipſam traherem, ipſumque amatorem mihi haberem. Tymiż włoſámi roztárchánymi chcę vłowić teraz miłośierne oczy Boſkie / áby poyźrzawſzy ná moie vniżenie / y ná moy żal zá grzechy ſerdeczny / odpuśćił mi z miłośierdźia ſwoiego Boſkiego niepráwośći moie. Y ták mowi Dyoniży ś. ktorych rzeczy vżywáłá do grzechu / tedy też tymi iednáłá ſobie y miłośierdźie v Páná Bogá. Maria Magdalena creaturis, quibus fuit abuſa, videlicet proprijs membris & alijs rebus, orſa eſt bene vti in Chriſto.

D. Ephr. in mul: pecc.

Dionyſ: Carthuſ in Luc: art: 29.

Psal. 28.

Dawid ś. o Pánu Chryſtuśie powiedźiał: Dilectus quemadmodum filius vnicornium. Kochány Oblubieniec duſz náſzych / ieſt powiáda właśnie iáko iednorożeć / ktory nie da ſie vłápić / ieno pánnom / iáko o tym piſze wielki bádácz rzeczy przyrodzonych *Albertus Magnus*: Dicitur, quòd hoc animal puellas virgines veneratur, & apud ipſas manſueſcit, ſoporatur, capitur, & ligatur. Márya Mágdálená / lubo byłá grzeſznicą iáwną / y rozmáitymi niepráwośćiámi zmázána / ieno ſie dotknęłá nog Zbáwićielowych ták miłośćią Boſką byłá wſzytká rozpaloną / iż nie tylko zoſtáłá świątobliwą ná potym / ále nád wſzytkie ieſzcze pánny inne wſtydliwſzą y zacnieyſzą / iáko mowi Piotr ś. Złotouſty. Non amplius peccatrix permanſit, ſed illico quauis virgine caſtior, verecundiorq; euaſit. Y nie tylko oblubieńcá niebieſkiego vniżeniem ſwoim poimáłá / ále go też włoſámi ſwoimi roſtárchánemi ták bárzo związáłá / że nie mogł od ſtołu Pháryzeuſzowe" odeyść / áż powiedźiawſzy w głos wſzytkim. Remittuntur ei peccata multa, quoniam dilexit multum.

Albertus de anim. lib. 22.

D. Chryſol. ſer: in pecc. & Phar.

Lecz y to nie bez wielkiey táiemnice dźiało ſie / iż oná idąc prośić odpuſzczenia grzechow v Páná / wźięłá z

ſobą ſłoiek Bálſámu drogiego pachnącego. Bo wiedźiáłá to dobrze/ iż ßłá do ſędźiego/ ktory miał poſtępki iey roſtrząſáć: ábo ráczey ßłá do Medyká/ ktory miał rány iey duſzne leczyć. Ná coż tedy wźiełá te ſłoyki z ſobą/ ktorych záżywáłá ná káżdy dźień ná vſtroienie ſwoie? Vnguento Maria vtebatur tempore ſuæ vanitatis pro corporis ſui mollicie.

Dionyſ: Carthuſ ibidem.

Wiećie ná co Chrześćiánie? ná to áby byłá twárdego ſędźiego tymi máśćiámi ſwoiemi zmiękczyłá. Wiećie bowiem co o tym twárdym ſędźim w ſtárym zakonie nápiſano: gdy Moyżeß wywiodł Żydy ná puſzczą á nie było w ták wielkim gorącu wody/ ták dla ludźi iáko y dla dobytku niezliczonego. Poczęli wßyſcy ná Moyżeßá wołáć/ day nam wody/ day wody/ bo od prágnienia ſrogiego ná tym vpaleniu ſłonecznym pozdychamy wßyſcy. Alić Moyżeß porádźiwßy ſię P. Bogá/ vderzył laſką w ſkáłę iedne/ y wypádłá wodá z hukiem wielkim ták doſtátecznie/ że wßyſcy mieli iey z potrzebę. Eduxit riuos de petra duriſſima.

Deut. 8.

A Páweł ś. powiáda że to tá ſkáłá był Chryſtus Zbáwićiel náß. Petra autem erat Chriſtus.

1. cor. 10

On człowiek ſurowy nieużyty/ Scio quia homo durus es.

Mat. 25.

O ktorym Mátthëuß ś. powiedźiał/ iż żął tám kędy nie rozśiewał/ zbierał doſtátkiem wielkim/ kędy nie rozpráßał.

Tego tedy ták nie vżytego y ták twárdego człowieká Chryſtuſá Jezuſá/ chcąc zmiękczyć máśćiámi drogimi Mágdálená ś. przynioſłá z ſobą ſłoyki ſwoie perfumowáne miłośćią Bożą/ ktora iáko Hánnibal ſkáły nieużyte octem/ ſkrußyłá zátwárdźiáłe przećiwko grzeßnikom ſerce Páńſkie/ że iey miáſto piekłá wiecznego/ miáſto ſrogiey pokuty/ powiedźiał. Mulier remittuntur tibi peccata. A v Łáćinnikow to ſłowko Mulier dicitur quaſi emolliens herum vel heróèm, id eſt Chriſtum.

Richard S.Laur: de lau: B. Mar: lib. 6.

A lubo ten bálſam z rożnych máteriy był złożony/ y rożne miał ingredyencye w ſobie/ z nieprawośći cudzołoſtwá/ pychy/ wßeteczeńſtwá/ y wymyślne powonienia; dobry iednák zapách wydał z śiebie przed máieſtatem Páńſkim/ iż dobrze ogniem miłośći był vwárzony/ iáko mowi ś. Bonáwenturá. Licet materia videatur indignior, interim tamen bonum eſt vnguentum iſtud, quod domum repiet, penetrat cælos, Angelos lætificat, & beatæ ciuitatis lętitiá, refũdit & gaudiũ.

D. Bon: ſer: de B. Magd.

bo teſlize Gaudium erit coram Angelis Dei ſuper vno peccatore pænitentiam agente.

Luc: 15.

coż nie mieli ſię Anyołowie świećí rádowáć z náwrocenia Mágdáleny ś. ktora zápalona będąc miłośćią Boſką/ iáko ſynogárlicá iáka/ ktora Gemitum habet pro cantu leżáłá v nog Páńſkich/ płácząc zá grzechy ſwoie. A ſkoro tedy to rzewliwe pienie ſwoie wydáłá/ záráżem Vox turturis audita eſt in terra noſtra, id eſt, in cælo, mowi Hugo Cardinalis, y vweſeliłá wßytkie chory Anyelſkie.

Hugo Cardinalis in c. 2. cant.

Jeßcze y to ſpráwiłá wielka miłość Mágdáleny ś. iż bez wſtydu żadnego/ iákoby zápomniawßy ſię/ weßłá do domu cudzego/ gdźie gośći było pełno/ gdźie bánkiet był ná ten czás/ y piiánych podobno niemáło. A tám przy wßytkich bez ochrony żadney ſtanu ſwoiego/ y bez ſromoty wßelkiey wyznawa ná ſię nieprawośći ſwoie/ y prośi Zbáwićielá o lekárſtwo ná rány duße ſwoiey/ ſproſnymi grzechámi zmázáney. A według dobrych obyczáiow/ miáłá byłá poczekáć/ áżby ſię był Pan náiadł/ áżby ſię gośćie rozeßli/ áżby czeladź vſtąpiłá/ áżby w oſobnośći mogłá z Pánem mowić/ nie wſtydząc ſię przed wßytkimi. Boć to ſámemu tylko człowiekowi przyrodzona ieſt wſtydáć ſię/ á żadne inße ſtworzenie ná źiemi wſtydu nie zna/ iáko mowi Naturáliſtá: Vna eſt de proprietatibus hominis, ſecundùm id quod homo eſt, verecundari de turpi perpetrato, quod non conuenit alicui animali, niſi homini.

Alber: Mag. de animal: lib. 22. c. 5.

A oſobliwie białagłowá powinná wſtyd záchowáć. Czemuż ſię tedy ták nie wſtydá nikogo Mágdálená ś. ále przed wßytkimi w cudzym domu/ pod czás bánkietu/ wyznawa nieprawośći ſwoie/ y prośi lekárzá niebieſkiego o lekárſtwo ná duße ſwoie? Odpowiáda świety Thomaß Villanus, iż wielka miłość w niey to ſpráwiłá/ że ſię zápomniáłá/ y polityki wßelákiey: ále tylko o ſámey pokućie myśliłá. Przetoż/

B. Th. de Vill: cō. de B. Magdal:

toż / ingreditur importuna generoſitatem ſtatus ſui, fœmineique ſexus verecundiam oblita, offendere conuiuantes, aut offendi ab eis, minimè curans; quia dilexit multum, & ob dilectionem non potuit ſe abſtinere, vt ſola ægrota, ſoli medico vulnera ſua oſtenderet.

Lecz godna záiſte y tá rzecz vwagi wielkiey / á śmiem rzec / że y podźiwienia wielkiego / iż gdy Chryſtus P. był potym w domu Mágdáleny ś. śioſtrá iey rodzona náimie Martá / gotowáłá ieść Pánu y Vczniom iego z ochota / á Márya Mágdálená nic ochoty Pánu nie pokázuiac ná vczeſtowánie iego / śiádłá ſobie záraz v nog Páńſkich / ſłucháiac słowá iego Boſkiego. Maria ſedens ſecus pedes Domini, mowi Lukaſz ś. audiebat verbum illius: Martha autem ſatagebat circa frequens miniſterium. A gdy ſie Martá ſkárżyłá Pánu ná Mágdálene / iż nic iey koło kuchnie nie pomagáłá / Pan nie tylko nie zgánił tego Mágdálenie ś. iż poniechawſzy goſpodárſtwá / ſłucháłá śiedźiac słowá iego / ále to ieſzcze iey pochwalił mowiac do Márty. Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea. Czemuż ia to Pan wymawia y chwali? dla wielkiey iey miłośći ktora miáłá przećiwko Pánu. Przeto Páweł ś. mowi: Diligentibus Deum omnia cooperantur in bonum. Lubo Mágdálená ś. proznowáłá / y opuśćiłá ſtáránie goſpodárſkie około vczeſtowánia Páná / przećie iey to poſzło w poczet dobrych vczynkow / dla iey wielkiey miłośći / ktora pałáiac iáko ogniem ſłucháłá z pilnośćia słow Páńſkich. Audiſtis vnquam iuſtiorem quærimoniam, mowi ś. Thomaſz *Villanus*, æquiorem cauſam, quàm fuerit iſta hoſpitantis Marthæ? Quæ inſolentior, aut negligentior mulier videri potuit, quam Maria? Tamē quia nouerat cordis eius ardorem, non ſolùm non damnat, verùm etiā commendat illius ocium magis, quā ſororis officium.

Luc. 10.

Rom. 8.

B. Th: con: de B. Madg.

Czemu Pan Mágdálene wymawia

A nie tylko ia tu Pan wymowił y pochwalił przed śioſtra / ále też y pirwey w domu Pháryzeuſzowym bedac wymowił ia przed goſpodarzem / przed gośćmi wſzytkimi / y przed Vczniem ſwoim Judaſzem Szkáryotem / ktory obaczywſzy iáko drogi oleiek Mágdálená ś. wylałá ná głowe Páná Zbáwićielowa / począł zazdrośćiwym ſercem mowić: vt quid perditio iſta vnguenti facta eſt, potuit enim vnguentum iſtud venundari pluſquā trecentis denarijs, & dari pauperib⁹. A mowił to nie z miłośći przećiwko vbogim / ále z łákomſtwá / iż ſzáfuiac tymi pieniadzmi mogł był ſobie co ſkorzyśćić ná ſwa ſtrone. A Pan pochwaláiac ten poſtepek iey: rzekł: Bonum opus operata eſt in me. Dayćie iey pokoy / nie konfunduyćie iey zá to / ábowiem beda to chwalić po moiey śmierći po wſzytkim świećie / y pámiatká iey ſtad nigdy nie zaginie. Mowi tedy w iey oſobie Thomaſz ś. *Villanus*: Si quis me deſidem, aut inertem vocat, ſi quis indignatur, ſi quis iraſcitur, ſi quis murmurat, nihil confundor: quoniā quidquid accidere poteſt, parata ſum pati, dummodo nemo mihi ſuauiſſimæ præſentiæ ſolatia impediat, aut iucundæ conuerſationis dilectionem ſurripiat.

Marci 14.

Thom: Vill.

Czemuż tedy ſámá Mágdálená ś. nie odpowiedźiáłá Pháryzeuſzowi gdy ia názwał grzeſznica? czemu nic nie rzekłá gdy ſie z niey wſzyſcy gośćie śmiali / gdy Vczniowie Páńſcy ſzemráli: á białagłowá vrażona ná honorze / bá y káżdy człowiek / ále oſobliwie żyćia ſwowolnego niewiáſtá nie zámilczy pewnie. A ſtad vroſłá przypowieść owá v Láćinnikow: Mulieri deſunt verba? á Mágdálene ś. Ewángeliſtá Páńſki názwał Mulier in ciuitate peccatrix, nie podobna tedy áby miáłá zmilczeć / y odpowiedźieć co ná to? zmilczáłá iednák / y ták ná to co mowiono przećiwko niey / iáko y ná mieyſce ſámo nic ſie nie oglądáłá / ieno ná ſámego Chryſtuſá / ktory grzechy iey odpuśćił / iáko ná Bogá ſwego pátrzáłá.

Adag: Paul. Manut.

Luc. 7.

Pieknie tedy Bernat ś. nas nápomina / ábyſmy ná to mieyſce / ná ktorym z murzynki czarney Mágdálená ś. Anyołom świetnym ſtáłá ſie podobna / vſtáwnie pámietáli / y vczyli ſie tego / że Bog náſz miłośćiwy / gdźiekolwiek twoie miłość y ſkruche zá

grzechy prawdźiwa obaczy / tám ćie wysłucha / tám poświeći duße twoie. Mowi tedy: Non tibi, ô quæcunq; es talis anima, non tibi ille locus vilis aut despicabilis videatur, vbi sancta peccatrix peccata deposuit, induit sanctitatem, ibi Aêthiopissa mutauit pellem, & in nouum restituta candorem, iam tunc fiducialiter veraciterque exprobrabat respondentibus sibi verbum: Nigra sum, sed formosa, filiæ Ierusalem. Jáko bowiem wągiel kiedy sie ogniem rozżarzy / iuż nie iest wiecey czarny / ále rumiány: ták y Mágdálená ś. bedac czarna dla wielkośći grzechow swoich ná duszy / gdy sie vdálá ná pokute / y rospaliła sie miłośćia Boża / iuż wiecey nie byłá czarna / ále rumiána / y śliczna bárzo. Ták też y kożdy grzeßnik / kiedy sie vda do poprawy żywotá przykłádem Mágdáleny ś. iuż wiecey nie bedźie czarnym ná duszy / ále rumiánym y ślicznym iáko oblubieniec wieczney chwały / Candidus & rubicundus, iáko o tym pieknie mowi Bernárdyn ś. Est enim charitas animæ pulchritudo, sicut ignis pulchritudo est carbonis, qui cum est ignitus splendidus est, pulcherrimus, igniq; simillimus: si autem ipse carbo extinctus est, obscuram nigredinem habet. Sic etiam anima diuino amore extincta, & charitatis igne priuata, tetram nigredinem induit.

D. Ber: ser. 3. in cant.

D. Ber. par. 2. ser. 3. ar. 3. cap. 1.

Y tá to miłość wielka w Mágdálenie ś. cudowna śmiáłość spráwiłá / iż gdy wßyscy czásu meki Páńskiey od Páná poućiekáli / oná stałá pod krzyżem iego z Naświetßa Matka iego / y z Jánem ś. Ewángelista. A gdy potym Páná włożono do grobu / wßyscy sie rozeßli do domow swoich / á oná przećie zostáłá płácząc przy grobie / iáko świadczy Jan ś. Maria autem stabat ad monumentum foris plorans. Czemuż? bo ia miłość zátrzymáłá. Amor faciebat eam stare, mowi stáry Origenes. Ale czemu stałá nieśiedźiáłá? boć sie iuż byłá dość náchodźiłá zá Pánem kiedy go prowádzono y sám y tám / to do Annaßá / to do Káiphaßá / to do Pitatá / to ná Kálwárya nákoniec / gdźie sie ták długo nástałá pod krzyżem á nie z fátygowáłá sie przećie? Wiećie czemu Chrześćiánie? Temu / że Amor spiritualis fatigationem nescit. Przetoż ták sie ießcze duża ná śiłách swoich być czułá / iż gdy sie iey Pan vkazał w osobie ogrodniká / tedy go pytáłá ieśliby niewiedźiał kto ćiáło Páńskie wźiął z grobu / chcac ie sámá wźiać / y zánieść do domu swoiego. Domine, si tu sustulisti eum, dicito mihi vbi posuisti eum, & ego eum tollam.

Ioan. 20

Orig. Hom: 10 in Diuer

Author. operis imper: Hom. 36

Ioan. 20.

Dwie tu rzeczy pokázuie po sobie Mágdálená ś. śiłe / y śmiáłość: śiłe że chce ćiáło Páńskie sámá wźiać y nieść ie do domu swoiego. Czemu sie dźiwuiac Thomaß ś. Villanus ták mowi. Mira res amoris, gygante as habere vires in artubus infirmis, in corpore tenello amans credit habere. Kilká chłopow vmárłego muśi dźwigáć do grobu / á Mágdálená ś. powiáda / ego eum tollam, poniosę ia sámá Chrystusá zá mie zabitego / iákoby to oná olbrzymskie śiły w sobie miáłá.

B. Thô: villan. bon. de B. Magd

Druga / śmiáłość iey Ioannes de Palatio dźiwuiac sie mowi. Solemus mortua corpora, etiam charissimorum, horrere: at ista Christi amantissima, mortuum Christi corpus curat in domum suam, si possit inferre. Hoc enim sibi vult, cum ait. Ego eũ tollam. Nowy powiáda sposob kochánia sie w Mágdálenie ś. iż ćiáło Páná Chrystusowe chce mieć w domu swoim / áby ná nie pátrząc gáśiłá ábo ráczey mnożyłá w sobie płomień miłośći przećiwko zmárłemu. A wßyscy ludźie przećiwnym sposobem / iáko nápredzey wynoßa vmárłe z domow swoich / by byli nakocháńßy zá żywotá. Jákoż sie tedy nie bałá chowáć vmárłego w domu swoim / y pogladáć nań vstáwicznie? Nie bałá sie mowi Jan ś. Ewángelistá bo z sercá miłowáłá. A miłość strachu żadnego nie zna. Timor non est in charitate, sed perfecta charitas foras mittit timorem.

Ioan. Palac. in c. 20 Ioan.

1. Ioã. 4.

Vczmy sie przeto Chrześćiánie / ták zupełnym sercem miłowáć P Bogá iákobysmy Mágdáleny ś. przykłádem niewstydźili sie żałowáć zá grzechy náße / y pokuty czynić iáwnie / nie tylko przed naśmiewcámi bluźniacemi imie Páńskie / y ceremonie Kośćielne; ale

tey y przed niewiernymi pogánámi / ktorzy gwałtownie zágubiáią chwałę Páńską y imię Chrześciáńskie. nie żáłuymy zdrowia nászego / dla pomnożenia honoru iego Boskiego. Nie żáłuymy y oleiu drogiego wylać ná nogi iego / to iest dostátkow nászych / ná poratowánie ludzi vbogich y vtrapionych. A záich modlitwámi da P. Bog / y zá przyczyną Mágdáleny ś. vsłyszemy przy dokończeniu żywotá nászego / pociesżne one słowá od Zbáwiciela nászego Mágdálenie świętey powiedziáne Remittuntur tibi peccata multa. Co day nam szczęśliwie vsłyszeć Chryste Jezu / y stáwić się w kościele twoim niebieskim / o ktorym Dawid ś. nápisał / In templo eius omnes dicent gloriam. A iáko ś. Bernardynus wykłáda: Dicent gloriam, id est, amor, amor, amor, in quo maximè consistit gloria paradisi. Zebyśmy cię tám ze wszytkimi świętymi iednostáynymi głosy chwalili / z Oycem y z Duchem ś. ná wieki wiekow / Amen.

Przez nogi Páńskie rozumieią się vbodzy.

Psal. 28.

D Bern. ser: 65. art 1. c. 1.

KAZANIE WTORE

O náwroceniu S. Máryey Mágdáleny.

Erat mulier in ciuitate peccatrix. *Lucæ 7.*

Wyprowádziwszy P. Bog Zydow przez Moyzeszá z niewoli Egyptskiey / osádził ich był w ziemi obiecáney / ná tym mieyscu / kedy báłwochwálskie narody rozmáite mieszkáły / ktorych Zydzi pod się podbiwszy / w chłopy ich obrocili / y ták ich do robot y spráwowánia gruntow záżywáli: iáko teraz Turcy osiadszy Chrześciáńskie narody / sámi nád nimi pánuią / á Chrześcian do żadney wolności y swobody nie przypusżczáiąc / do roley ich tylko / y do ciężkich robot záżywáią. A że Moábitow y Ammonitow y innych Pogáńskich narodow potężnieyszych / nie podbili byli Zydzi pod się / tedy roskazał był Pan Bog przez Moyzeszá / áby nigdy Moábitow y Ammonitow do Religiey swoiey / y do Kościołá Sálomonowe[o] nie przypuszczáli. Ammonites, & Moabites etiam post decimam generationem non intrabunt Ecclesiam Domini in æternũ. Co Ambroży ś. vważáiąc / dziwuie się bárzo temu / czemu białogłowe iedne ná imię Ruth / z pokolenia Moábskiego / kazał Pan Bog przyiąć do dziedzictwá swoiego / y vczynił ią bábką ták wielu Krolow Izráelskich / z ktorych krwie potym Chrystus Jezus obiecány Messyasz národzić się raczył. Jákoż to tedy vczynił Pan Bog / ponieważ tám ze krwie Moábskiey zákazał przyimowáć żywego duchá / a tu te Pánią zacną / czym pokrewną Syná swego iednorodzonego? Więcie iáko się to stáło / Chrześcianie moi? To słoweczko Ruth / mowi Ambroży ś. rozumie się deficiens & festinãs, vstawáiąca y kwápiąca się. Gdy tedy duszá ludzka leży w grzechu y nałogách swoich złośliwych: tákowey duszę nie chce Pan Bog przypusżczáć do Kościołá swoiego gornego ná wieki. Ale kiedy duszá pokutuiąca / pocznie pomiechywáć nieprawości swoich / y vstáwáć we złych zamysłách / á pokwápi się z wielką miłością ku Pánu Bogu swoiemu / iáko tá ś. Páni Ruth do Bethleem się z Noemi świekrzą swoią kwápiłá / tákową káżdą duszę przyimie Pan Bog z ochotą do Kościołá swoiego święte[o] y rzecze przed

Zydzi robotny ciężkie wszytkie od dawnych wiekow przez inych od prawia samiłu [illegible] bia.

Deuter: 23.

Ambro. in Lucã.

ktorzy spieszą się z ochotą do pokuty, tych też P. Bog z ochotą przyimuie do niebá.

kimi Anyołámi ſwoimi: Remittuntur ei multa, quia dilexit multum.

Dźiś mamy Swięto vroczyſte Mágdáleny ś. dáleko zacnieyßey w Kośćiele Chryſtuſowym / niżeli byłá Ruth w ſtárym Zakonie/ deficiens & feſtinans. Abowiem byłá pierwey Mulier in ciuitate peccatrix, á potym przeſtawßy złych nałogow ſwoich/ iák ſkoro dowiedźiáłá ſię że Chryſtus Pan wßedł w dom Pháryzeußá iednego/ áby pożywał v niego chlebá/ przyßłá do niego z ſkwapliwośćią pokutuiąc zá grzechy ſwoie/ y otrzymáłá od niego odpußczenie/ y pokoy ná ſercu ſwoim/ gdy iey rzeczono Vade in pace.

Dwie rzeczy tedy ná dźiśieyßym kazániu vważáć będźiemy. Pierwßa/ iáko ſię Márya Mágdálená náwroćiłá. A potym iáko ſię ma káżdy grzeßny człowiek náwroćić do Páná Bogá ſwoiego. Qui ſolus peccata dimittit.

A to zá pomocą twoią Chryſte Jezu/ ktory Cum Magdalenam reſpicis, Flammas amoris excitas, Geluq; ſoluis pectoris.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Márya Mágdálená z grzeſznice ſtáłá ſię ſpráwiedliwą y święta.

GRzegorz ś. vważáiąc przyrodzenie białogłowſkie/ przyrownał káżdą białogłowę do drzewá Figowego; ábo li też drzewo figowe/ do białeygłowy vwiedźioney áffektem/ lubo do złego/ lubo też do dobrego/ ták mowiąc: Hoc eſt ficulnea infructuoſa, quod mulier inclinata. A o figowym owocu/ wiećie co Jeremiaß Prorok powiedźiał. *Hierem. 14.* Ficus bonas, bonas valde, ficus malas, malas valde. Jnße owoce poki niedoyźrzeią dádzą ſię vżyć/ ábo w cukrze/ ábo ſáme przez ſię. Ale figi poki nie doyźrzeią/ żadną miárą nie zeydą ſię do iedzenia; á kiedy też przyidą do ſwoiey pory/ tedy bárzo ſmákowite ſą/ y zdrowe ták że cukru do śiebie nie potrzebuią. *Białogłowá do figi podobna.* Podobnym ſpoſobem białagłowá kiedy ſię obierze dobra/ cnotliwa/ nic nie może nád nię być lepßego/ komu ſię zá żonę doſtánie Mulieris bonæ beatus vir powiedźiał Sálomon: *Eccl. c. 26.* kiedy ſię záś tráfi zła/ gniewliwa/ nie máß nic gorßego nád nię. Non eſt malitia ſuper malitiam mulieris. Jákoż y náturá ſámá ták to ſpráwiłá/ że y miedzy wßytkimi dźikiemi źwierzęty/ záwße ſámicá ieſt gorßa niżeli ſámiec. To ieſt ſrożßa ieſt niedźwiedźicá/ niżeli niedźwiedź/ ſrożßa lwicá/ niżeli lew/ y wilczycá niżeli wilk.

Ták też y miedzy ludźmi/ záwße gorßa ieſt białagłowá gdy wſtyd ſwoy ſtráći/ y ná wßytko ſię źle puśći/ niżeli meżczyzná. Y dla tego to Ewángeliſtá ś. pátrząc ná ſwawolą Mágdáleny ś. ktora ſię byłá ná wßytkie grzechy rezolwowáłá/ nie názwał iey imieniem właſnym ábo przezwiſkiem/ lubo wiedźiał kto oná byłá/ y iákiego rodu zacnego/ y iáko doſtátkow nie podłych/ ále ią tylko názwał grzeßnicą Erat mulier in ciuitate peccatrix Z ktorey śiedm duchow nieczyſtych Pan wygnał/ to ieſt vniuerſitatem peccatorum, iáko rozumieią Doktorowie świeći. A oſobliwie Theophiláktus ś. ktory ták mowi. Septem dæmonia ſeptem virtutibus Spiritus contrarios dicit, vt ſpiritus abſque timore, abſque ſapientia, abſque intellectu, & quæcunq; alia bonis Spiritus ſancti opponuntur. A właſnato ieſt cnotá káżdey białeygłowy/ żyć poczćiwie/ wſtyd záchowáć w oczu/ y w czyſtośći ſię kocháć/ ieśli chce y łáſkę Boſką ſobie pozyſkáć/ y mieć dobrą reputácyą v ludźi.

Białegłowy w żadney rzeczy miáry záchowáć nieumieią.

Alec poſpolicie białegłowy nieumieią miáry w żyćiu y obyczáiách záchowáć/ ále ſie nákłániáią ábo ná te ábo ná owe ſtrone. Gdy kogo miłuią/ miłuią bez miáry/ gdy kogo nienawidzą/ nienawidzą y gniewáią ſie bez miáry. kiedy poczną być złymi/ ſą złemi bez miáry/ kiedy poczną być dobrymi/ bywáią dobrymi/ ták/ że áże świetymi zoſtáią.

Pſal. 127

Nie dármo ie Duch ś. do winney máćice przyrownał przez Dawidá mowiąc: Vxor tua ſicut vitis abundãs, in lateribus domus tuæ. Kiedy máćice do tyki ábo do drzewá iákiego przywiąże/ tedy rośćie wyſoko/ y groná piekne y buyne rodźi. A kiedy iey nie przywiąże że ſie po źiemi wala/ iuż winnych gron nie rodźi/ ieno liśćie y pepki tákieś nieużyteczne: záczym kiedy źimá przyidźie/ nie zeydźie ſie/ ieno ná faſcyny do ſpalenia w piecu/ ábo ná kominie. Ták y białagłowá kiedy ieſt przywiązána ślubem do męża ſwego/ przeſtrzega pocżćiwośći ſwoiey/ y godná wſzelkiego poſzánowánia/ gdy ma pieczą y koło goſpodárſtwá/ y koło wychowánia dźiatek ſwoich. Lecz kiedy ſie puśći ná ſwawolą/ nie przyda ſie ná żadną rzecz przyſtoyną/ ták iáko drzewo winney máćice/ nie przyda ſie do żadnego budynku/ ábo roboty iákiego naczynia drewniánego/ iáko Prorok Ezechiel powiedźiał.

Białogłowy Duch ś. przyrownał do winney máćice.

Ezechi. c. 15.

Cant. 2.

Ale ieſt też podobna białagłowá y do liliey/ iáko opiſuie Salomon w pieśniách ſwoich: Sicut lilium inter ſpinas, ſic amica mea inter filias. Bo lilia piekna ieſt/ y z białośći ſwoiey y z zapáchu pieknego. Ták białagłowá pocżćiwa ieſt zacna y z záchowánia czyſtośći w ſtanie ſwoim/ y z ſławy dobrey. Lecz gdy lilia bydło podepce/ ábo też kto vrwawſzy/ w błoto ią wrzući/ tedy y białość ſwoie y zapách on piekny tráći. Ták też y białagłowá káżda/ kiedy ſie vda ná ſwowolą y żądze ćieleſne/ nie tylko pocżćiwość ſwoie tráći/ ále też y ſławę dobrą v ludźi. Ztąd Mędrzec o niey powiedźiał: Omnis mulier quæ eſt fornicaria, quaſi ſtercus in via conculcabitur.

Przyrownáty do liliey ślicżney.

Eccl: 9.

Wſpomnićie ſobie ná onę Sámárytánkę/ ktora dáłá wody pić Pánu Jezuſowi ſpracowánemu z drogi/ á on iey był powiedźiał: Quinque viros habuiſti, & nunc, quem habes, non eſt tuus vir. Ano oná bieżawſzy do miáſtá mowi ſąśiadkom ſwoim: Venite,& videte hominem,qui dixit mihi quæcunque feci. Wżdyć Pan nie powiedźiał ieno to że w cudzołoſtwie żyieſz/ á dáley żyćia twoiego nie wſpomniał? czemuż mowiſz dixit mihi omnia. Dla tego práwi/ iż żywot wſzytek pocżćywey białeygłowy záwiſł ná tym áby wſtydu przeſtrzegáłá/ ktory gdy raz ſtráći/ iuż wſzytek żywot iey ieſt nieprzyſtoyny. A dla tego y w dźiśieyſzey Ewángeliey Łukaſz ś. o Máryey Mágdálenie nápiſał/ iż byłá mulier peccatrix. Lubo nie krádłá/ nie zábiáłá/ nie świádczyłá fałſzywie/ nie oſzukiwáłá w kupiách/ y kontráktách żadnych/ przećie grzeſznica ieſt názwána/ dla tego tylko ſámego/ iż wſtydu y pocżćiwośći białogłowſkiey/ vdawſzy ſie zá ćiáłem y świátem/ nie przeſtrzegáłá iáko przynależáło.

Ioan. 4

Ná záchowániu wſtydu y czyſtośći wſzytek żywot pocć iwey białeygłowy záwiſł.

Czemuż Ewángeliſtá ś. názwawſzy ią grzeſznicą przydał to słowko in Ciuitate? dla te° Chrześćiánie moi/ iż w mieśćie chćiał pokázáć predſzą okázyą do grzechu/ gdźie białegłowy poſtroiwſzy ſie/ przechadzáią ſie po vlicách/ po rynku/ po kośćiołách rożnych/ áby były widźiáne/ á w domu śiedźieć niechcą/ y nie zábawiáią ſie robotą ták iáko we wśi ábo ná folwárkách. Abowiem iáko łáni gdy wynidźie z iáſkini ſwoiey/ ábo z geſtwiny láſu kędy ſie kryie/ záraz ią zoczą myśliwcy/ y vſzczuią/ ták gdy młoda białagłowá nie śiedźi nád robotą w domu ſwoim/ ále ſie przechadza po mieśćie/ záraz ią pſi piekielni zoczą/ záraz ią myśliwcy świátowi vłowią. Lætare, mowi Sálomon/ cum muliere adoleſcentiæ tuæ. Cerua chariſſima, & gratiſſimus hinnulus. Kto powiáda ma żonę młodą ábo corkę/ niechże ią chowa w domu ſwoim/ iáko łánią naślicżnieyſzą ábo ielonká młodego/ gdyż ſicut ſol oriens in mundo Altiſſimi Dei, ſic mulieris bonæ ſpecies in ornamentum domus eius. Káżdy bowiem to ma wiedźieć/ że iáko słońce w dźień pogodny oświeca świát od Páná Bogá ſtworzony wſzytek/ ták powiáda żoná pocżćiwa/ vrodą ſwoią

Predſzy vpadek białeygłowy do grzechu w mieśćie niżeli we wśi.

Prou. 5.

Eccl. c. 26.

z dobrymi obyczáiámi złaczonymi/ o-
świecá do małżonká ſwoie°. Nie mowi
tedy tu Duch ś. iż białagłowá ma być
in ornamentum ciuitatis, ále tylko in
ornamentum domus męžá ſwoiego.
Że tedy Mágdálená ś. nie śiedźiáłá w
domu ſwoim / ále wßytkiemu ſię miá-
ſtu prezentowáłá / wſtyd białogłow-
ſki ſtráćiwßy / dla tego Ewángeliſtá
ś. nápiſał o niey / że byłá in ciuitate
peccatrix.

Pięknie te słowá tłumácząc Piotr
ś. Złotouſty mowi: Ciuitate pecca-
uerat, quia fama ſua famam totius
tetigerat ciuitatis, ſicque iam non
peccatrix ſolùm, ſed ipſius ciuitatis
facta fuerat ipſa peccatum.

S. Petr: chryſol: ſer: 93.

Ale vt cognouit że Jezus Pan
dla náßego zbáwienia przyßedł ná
świát / áby nas od grzechow oſwobo-
dźiwßy / do niebá záprowádźił; y dla
tego w dom do Pháryzeußá wſtąpił /
áby pokazał / że oſobliwym ſpoſobem
dla grzeßnikow ná świát przyßedł / y
z nimi konwerſuie / záraz z Dawidem
ś. záwołáłá: Veni in altitudinem ma-
ris, & tempeſtas demerſit me. Y po-
częłá wßytkie te rzeczy od ſiebie od-
rzucáć / y myśli nieprzyſtoyne / ktore
ią w piekle pogrążyć miáły / ták iáko
owo kupiec czyni gdy tonie ná morzu /
áby ſam wyść zdrowo mogł do portu /
wßytkie towáry ſwoie by nabogátße
wyrzucá w morze / áby ſię ieno w głę-
bokości morſkiey nie pogrążył z okrę-
tem.

Psal. 68.

Ják ſkoro tedy Mágdálená ś. po-
znáłá / iż ieſt oná nieużyteczna máći-
cá / ktora nie przyda ſię ná żaden bu-
dynek niebieſki / ále tylko do ogniá pie-
kielnego fáſcyná ſucha. Záraz pobie-
żáłá do Páná / áby odnowił w niey du-
chá przez ſkruchę / y żal ſerdeczny / mo-
wiąc z Pſalmiſtą: Ad nihilum reda-
cta ſum, & neſciui. Przeto ćię pro-
ßę Zbáwićielu moy / ábyś mię refor-
mował słowem twoim ináczey / Emit-
tes Spiritum tuum & creabuntur.
á ia popráwię żywotá moiego / y będę
pilnowáłá drog ſpráwiedliwośći two-
iey / po ktorych chodźiły nogi twoie
Boſkie. Bo widzę że nie ieſtem wię-
cey lilia oná biała y pachniąca / bom y
duße y ćiáło moie zmázáłá grzechámi
ſproſnymi / y reputácyą dobrą ſtráćiłá /

Psal. 72.

Psal. 103

á nieſławy wieczney wßeteczeńſtwem
moim nábyłá.

Widzę że mię piekielni myśliwcy /
iáko łánią wáłęſáiącą ſię po mieśćie
śiećiámi ſwoimi obegnáli. Widzę że
nie mogę iáko słońce / cnotámi świąto-
bliwymi świećić w domu ſwoim. Prze-
to ćię proßę oblubieńcze niebieſki / od-
mień tę świátową miłość moię w mi-
łość twoię Boſką / w miłość rzeczy
niebieſkich. A to mowiąc Lachrymis
cœpit rigare pedes eius.

A że ſtárzy Pogánie mieli to we-
zwyczáiu / iż gdy ná morzu z nawáłno-
śći vßli / y ßczęśliwie przypłynęli do
domu / tedy temu bogowi / ktoremu ſię
w niebeſpieczeńſtwie polecáli / zwroći-
wßy ſię zdrowo włoſy ſwoie ofiárowá-
li y wießáli przy ołtarzu iego. Jáko o
tym świádczy Comes Natalis, przy-
wodząc przykład Lucyliuſá iákiegoś
obywátelá Rzymſkiego w te słowá.

Natal: Comitis l. 8 Mythol: c. 4

Dijs æquoreoque Ioui
Seruatus dicat, è pelagi Lucilius vndis,
Hos crines.

Ták Mágdálená ś. wypłynąwßy ßczę-
śliwie z burzliwego morzá tego świá-
tá przez łáſkę Zbáwićielá náßego / słu-
ßnie bárzo ofiáruie do nog ie° Boſkich
włoſy ſwoie zá ścirkę. Et capillis ca-
pitis ſui tergebat eos. A Pan widząc
iey ſkruchę y żal ſerdeczny / mowi do
niey iáko do oblubienice ſwoiey. Vulne-
raſti cor meum, in vno oculorum
tuorum, & in vno crine colli tui.
Zwyćiężyłáś mię tą pokorną poſtáwą
twoią / y tákim poniżeniem twoim / żeś
włoſámi głowy twoiey otárłá nogi
moie. Dla tego remittuntur tibi pec-
cata. Vade in pace.

Cant. 4.

Gdy ſię przypátruiemy tym wßyt-
kim / ktorzykolwiek ieno do Páná vćie-
káli ſię proßąc o rátunek w chorobách
ſwoich / tedy vleczywßy ich Pan / żadne°
nie rzekł / iżem go dla tego vleczył.
Quoniam dilexit multum. Y dla te-
go też o żadnym Kośćioł ś. nie śpiewá /
áby kto ſię vćiekł do Páná z miłośći iá-
ko był powinien. Hoc enim eſt ma-
ximum & primum mandatum, dili-
ges Dominum Deum tuum ex toto
corde tuo. Ale tylko z potrzeby / że
ábo mu sługá potrzebny chorował / iá-
ko onemu Setnikowi / ábo corká ko-
chána vmárłá / iáko onemu Przełożo-

Mar: 12.

nemu Synágogi Zydowskiey. ábo syn vmárł iedyny/iáko oney w dowie strapioney/ ábo co podobnego. O sámey tylko Mágdálenie s. śpiewa Kośćioł/ iż do Páná Amore currit saucia. A dla tegoż/ nie tylko ią Pan od duchow nieczystych czyni wolną/ y od grzechow/ále ią też ieszcze pochwala z miłośći wielkiey/ ktorą przećiwko Pánu miáłá. Quoniam dilexit multum. Przetoż pieknie o niey Jansenius nápisał. Primum quidem in Magdalena hoc admirandum est, quod cum reliqui omnes à Christo sanitatem corporalem requirerent; hæc sola in omnibus Euangelijs mentis sanitatem & peccatorum remissionem requisiuit. Wszyscy powiáda inszy/ ná zdrowiu vleczenia od Páná potrzebowáli/ sámá tylko Márya Mágdálená ná duszy oczyśćzenia żądáłá/ y wierzyłá doskonále/ że iey Chrystus Pan iáko Bog y człowiek oraz mogł grzechy iey odpuśćić/ poniewaz dla grzesznikow przyszedł z niebá/ y stał sie człowiekiem. Co w niey Pan vpátruiąc ták ią odpráwuie/ Fides tua te saluam fecit. Vade in pace.

Iansen: conc. Euang. c. 49.

Jan s. opisuiąc w Obiáwieniu swoim Páná Chrystusá iáko go widźiał/ powiáda. Pedes eius similes aurichalco sicut in camino ardenti. Nogi powiáda Páńskie były podobne mośiądzowi w piecu ognistym rostopionemu/ ktorych nog ktokolwiek sie ieno dotknie/ sam sie też ták miłośćią rospali/ iż zápomniáwszy dostátkow y roskoszy tego świátá/ zápomniáwszy honorow wysokich/ y wysokiego rozumienia o sobie/ zápomniawszy nákoniec y zdrowia swego/ wszytek sie vda ná drogi spráwiedliwośći/ po ktorych te nogi Páńskie chodźiły/ wszytek sie rospáli miłośćią Páná Bogá swoiego/ o ktorym oblubieńicá s. powiedźiáłá. Lampades eius, lampades ignis, atque flammarum, ktorym ogniem miłośći y Mágdálená s. ták sie rospaliłá byłá/ iż Aquæ multæ non potuerunt extinguere charitatem eius. Bo iáko pierwey wszytká byłá do grzechu skłonna poki sie nog Páńskich nie dotknełá; ták potym wszytká skłonna byłá do pobożnośći/ do cnot świetych/ do pokuty vstáwney/ gdy nogi páńskie łzámi polawszy odpuszczenie grzechow otrzymáłá. A dla tego nie obawiáiąc sie niebespieczeństwá żadnego/ stałá przy vkochánym Zbáwićielu swoim pod krzyżem/ gdy Apostołowie od niego poućiekáli; stałá przy grobie nie kontentuiąc sie widzeniem Anyelskim ále oczekiwáiąc widźieć sámego Páná. Nákoniec czekáłá lat trzydźieśći nie iedząc áni piiąc żadney rzeczy ná puszczy/ áby ią w srogiey iey teskницy bez Páná sam prezencyą swoią raczył pociészyć y násyćić chwałą niebieską. Quia Redemptor noster ipsam non terrenis refectionib⁹, sed cælestibus epulis disposuerat saciare, mowi Historya Lombárdyiska.

Apoc. 1.

Cant. 8.

Státeczność y wytrwánie w miłośći Boskiey nieodmienne Mágdáleny s.

Lecz iáko sie też y my mámy náwroćić do Páná y niepráwośći wszelákich poniechawszy stáráć sie o odpuszczenie grzechow v Zbáwićielá nászego/ w tey drugiey częśći kazánia nászego krotko obaczemy.

Wtora Część
Iáko grzeszny człowiek ma się náwroćić do Páná Bogá, y stáráć o odpuszczenie grzechow swoich.

Dałá nam przykład z siebie Mágdálená s. dźiśia/ iáko sie mamy náwroćić do P. Bogá nászego/ y otrzymáć od niego odpuszczenie grzechow nászych. To iest/ że naprzod mamy poznáć niepráwośći násze

Iáka ma być pokutá Chrześćiáńskiego człowieká.

y karánia ćiężkość/ ná ktoresmy złemi spráwámi nászemi zárobili. Potym mamy sie z brzydźić sprosnośćia grzechow nászych/ y poprzestáć ich czynić. A ná koniec mamy tego żáłowáć żesmy kiedy stworce Bogá swoiego obráźili ktorego powinnismy cáłym y zupełnym sercem miłowáć.

Co strony pierwszey rzeczy. chceli człowiek otrzymáć odpuszczenie grzechow v P. Bogá/ naprzod ma poznáć grzechy swoie/ iáko są wielkie/ iáko ich wiele/ y iáko sumnieniu iego są szkodliwe. Ták czynił Dawid ś. kiedy sie do P. Bogá modlił mowiąc: Amplius laua me ab iniquitate mea, & à peccato meo mũda me. Quoniam iniquitatem meam ego cognosco, & peccatum meum cõtra me est semper. Tibi soli peccaui. Przeto Augustyn ś. mowi. Si homo cognoscit, Deus ignoscit. Jeśli człowiek pilnie vważa wielkość y sprosność grzechow swoich/ tedy mu ie P. Bog z ochotą odpuszcza. Jeśli też iest niedbáły około zbáwienia swoiego/ y ma sobie zá ieden żárt ábo igrzysko grzech iáki popełnić/ tákiego nierychło y z wielką trudnośćią P. Bog do pokuty przypuszcza/ iáko Grzegorz ś. twierdźi mowiąc. Difficille & raro surgit, quem magna moles peccatorum & consuetudinis premit. A záś przećiwnym sposobem mowi Bernat ś. Initium omnis salutis est recognitio sui ipsius.

Psal. 50.

Naprzod trzebá vważyć nieprávości swoie, kto chce mieć odpuszczenie ich od P. Bogá

Mágdálená ś. w zacnym domu y w wielkich dostátkách vrodźiwszy sie/ poześćiu rodźicow swoich ná rospustny sie żywot vdáłá byłá/ y ták niewstydliwie żyłá/ iż káżdy o iey rospustnośći wiedźiał. Przez co ią y Ewángelistá ś. grzesznicą tylko názwał/ nie wspomináiąc iey imienia áni przezwiská/ iákoby niegodną swowolą być tego rozumieiąc áby osobá grzesząca byłá miánowána/ y sam grzech iey iáki był/ áby miał być od ludźi wiedźiány/ á zwłaszczá w zádzey ćielesney. A przeto o sámych osobách grzeszących Duch ś. przez Psálmiste swoiego powiedźiał/ że ich nigdy w pysmie swoim ś. miánowáć nie będźie przez vstá Pisárzow swoich. Nec memor ero nominum eorum per labia mea. A grzechu też ćielesnego iáki był/ przez Apostołá swoiego wyliczáć zakazał. Fornicatio autem & omnis immundicia nec nominetur in vobis, sicut decet Sanctos. Lecz gdy od boiaźni sądow Bożych/ skruche swoie ś. Márya Mágdálená zaczełá/ y iáko wiele rázy/ y iák sprosnymi grzechámi P. Bogá obráźiłá/ y ná iákie karánie sobie zarobiłá/ pilnie vważáć poczełá/ słucháiąc vstáwnie nauki P. Chrystusowey/ nádźieię wszytkę otrzymánia łáski Bożey/ y obmyćia grzechow swoich/ w nim sámym poczytáiąc/ ták záraz vsłyszáłá słowá od Zbáwićielá swoiego poćieszne: Remittũtur tibi peccata. A ná potym iuż częstokroć iest imieniem własnym w Ewángeliey ś. miánowána.

Ephes: cap. 5.

A iż te trzy grzechy wszytkie złośći z siebie wydáią/ ćielesna roskosz/ chćiwość dobrego mienia/ y pychá ludźi wyniosłych: dla tego w Ewángeliey ná vkaránie násze/ ábysmy sie ich strzegli/ żadnego tymi grzechámi grzeszącego w Ewángeliey ś. imieniem własnym nie nápisano. To iest/ bogaczá onego prágnącego rozszerzyć stodoły gumná swoiego/ iáko łakomce. Pháryzeuszá modlącego sie w kośćiele/ iáko pysznego: y Máryey Mágdáleny ćielesnymi grzechámi obrażáiącey Máiestat Boski/ iáko nierządnice. A dla tego/ iż wszytkich grzesznikow Pan Bog wymázuie z Ksiąg żywotá wiecznego/ iáko niewdźięcznych dobrodźieystw swoich. A przeto mowi przez Moyzeszá: Qui peccauerit, delebo eum de libro vitæ. A tych powiáda Dawid ś. nie pisz Pánie w kśięgi miedzy ludźie spráwiedliwe/ ktorzy by tych trzech grzechow/ łákomstwá/ nieczystośći/ y pychy násláduiąc/ insze iákie sobie subtelne grzechy wymyslá li. Deleantur de libro vitæ, & cum iustis non scribantur. Chybá żeby sie vpámiętawszy poználi niepráwość swoie/ iáko ćie Bogá swoiego często y sprosnymi grzechámi obrażáli/ á vprzeymym sercem ná potym ćie miłuiąc/ prosili o odpuszczenie karánia/ ná ktore ták bárzo zárobili byli.

Trzy nagłownieysze grzechy w ludźiach sie z naydu. Pycha, chćiwość, ćielesność.

Exod. 32.

Druga iest rzecz ktorey do otrzymánia odpuszczenia grzechow káždemu człowiekowi potrzebá/ áby sie koniecznie sprosnośćią grzechow brzydźił/

dźił/ y ſtrzegł ſie wſzelákim ſpoſobem wrácáć do nich drugi raz: pomniąc ná ono co Eccleſiaſtes powiedźiał: Fili, ſi peccaſti, non adijcias iterum, ſed de priſtinis deprecare, vt tibi dimittantur. Quaſi à facie colubri fuge peccatum. Jeſt bowiem pewna tá ká regułká w niebie/ iż grzechu żadnego nie odpuſzcza/ áżby ſie w nim człowiek przeſtał kocháć/ y ſmákowáć go ſobie ná potym tákimkolwiek ſpoſobem. Bo ináczey ſpráwiedliwość Boſka tego ściérpieć nie może/ áby ćie zá to vkochánie twoie káráć nie miáłá. Ad magnam iuſtitiam Iudicis pertinet, vt nunquam careant ſupplicio, qui noluerunt carere peccato, mowi Grzegorz ś.

Eccl. 21.

Sie ma brzydźić grzechámi ten ktory ſobie życzy odpuſzczenia ich v P. Bogá.

Dla tego Mágdálená ś. vſtáwnie mowiłá z Dawidem ś. Peccatum meum contra me eſt ſemper: grzech moy ſtoi mi záwżdy przed oczymá moimi/ y lubo mi Pan odpuśćił łáſkáwie grzechy moie/ przećie pokutowáć zá nie aż do śmierći bede. Kgdy prześládowánie pierwſze od Zydow ná Vczznie Chryſtuſowe przyſzło/ á iedne zábiiano/ drugie wygániano; one też weſpołek z Martha y z Máximinem Biſkupem/ ktory był ieden z śiedmidźieśiat Vczniow Páná Chryſtuſowych/ y innymi Chrześćiány ná śmierć ſkázano/ y w łodce ie ná morze bez wiosłá puſzczono. A Pan Bog był ſtrożem ich/ y záprowádźił ie cudownie do Fráncyey/ do miáſtá Márſyliey. Gdźie wiárę ś. ſzczepiwſzy/ gdy Martá z pánienkámi innymi w klaſztorze zoſtawáłá. Mágdalená ś. bogomyślnemu żyćiu przyuczona/ ná puſtynia głeboką poſzłá/ y tám wiek ſwoy wſzytek ná pokućie ſtráwiłá/ lubo iuż grzechy wſzytkie miáłá od Páná odpuſzczone ſobie. Czemu ſie Hugo *de S. Victore* dźiwuiąc ták mowi iż Deus hominē abſoluens ligat eum vinculo perpetuæ deteſtationis peccati. Czego mu y Auguſtyn ś. poświadcza temi słowy/ Peccator ſemper doleat, & de dolore gaudeat: quia vbi finitur pœnitentia, nil remanet de venia. Trzebá tedy y przeſtáć źle czynić/ y omierźić ſobie ſproſność grzechu/ kto chce prawdźiwego odpuſzczenia grzechow v P. Bogá doſtąpić/ y otrzymáć łáſkę ieº ś.

S. Martá náuczáłá pánienek záchowywáć czyſtość, y żyć w klaſztorze.

De pœn. diſt. 3. circa principium.

Trzećia y oſtátnia rzecz do otrzymánia zupełnego odpuſzczenia grzechow należy/ żal ſerdeczny y prawdźiwy przed máieſtatem Boſkim/ iż ſie go obráźiło/ á miłość doſkonáła chwały iego świętey/ ktora roſpalonym człowiek bedac/ chce iśćie wyznáć przed kápłanem grzech ſwoy/ chce zań doſyć czynić ſpráwiedliwośći Boſkiey/ y chce ná potym záwſze trwáć w ſpráwiedliwośći y niewinnośći żywotá/ czyniąc według wſzelkiey możnośći ſwoiey dobre vczynki y miłośierne. ſkąd Auguſtyn ś. mowi. Pœnitens non ſolùm conſiderare debet quid peccauit, ſed etiam quem offenderit, quia mortaliter peccare eſt Deum offendere, & Deo inimicum eſſe. Iam verò non ſolùm oportet Deum timere vt iudicem, ſed etiam vt iuſtum diligere. Nie tylko powiáda tego trzebá żebyſmy żáłowáli zá to/ żeſmy Páná Bogá naywyżſze dobro náſze obráźili ſproſnemi grzechámi náſzemi; ále też tego potrzebá/ ábyſmy go iáko Oycá miłośiernego/ y iáko Sedźiego ſpráwiedliwego miłowáli/ ze wſzytky duſze y ze wſzytkiego ſercá. Abowiem charitas eſt quæ operit multitudinē peccatorum, ſkąd Grzegorz ś. mowi. Quid fratres, quid credimus dilectionem Dei niſi ignē? Quid culpam niſi rubiginem? tanto plus rugibo peccati conſumitur, quanto plus homo charitate accenditur.

Ná koniec ma żáłowáć zá grzechy ſwoie kto chce mieć odpuſzczenie.

Aug: de vera & falſa pœnit.

1. Petr. 4

A że miłośćią niewypowiedźiáną Mágdálená ś. przećiwko Pánu Chryſtuſowi pałáłá/ y ná puſzczy w iáſkini mieſzkáiąc vſtáwnie pod Krzyżem/ ktory był rekomá Anyelſkimi w iáſkini oney poſtáwiony/ Táiemnice meki Páńſkiey rozpámietywáłá/ dla tego czeſtokroć Zbáwićielá ſwego widywáłá/ y poćiechy niebieſkie od niego miewáłá/ y śpiewánia Anyelſkie w oney chwale niebieſkiey ná káżdy dźień ſłychywáła/ iáko to pieknie Poetá ieden wierſzem ſwoim opiſał:

——— Stipata cateruis
Angelicis, ſeptemque die ſubuecta per horas
Cæleſtes audire choros, alterna canentes
Carmina, corporeo de carcere digna fuiſti.

Franciſcus Patriarcha.

Jákoż tedy mogłá pod-

látywáć pod niebo/ będąc w ćiele ćięzkim y z gliny vrobionym ták iáko y my: iáko mogłá zátrzymywáć się ná powietrzu/ nie máiąc skrzydeł iáko práwy? miłość to w niey spráwowáłá Boska/ mowi Hugo Kárdynał/ y serce miłośćią iáko ogniem rozpalone podnośiło ią áż pod niebo. Machina cordis est vis amoris, mowi Grzegorz ś. Przetoż y gdy się czás śmierći iey przybliżył/ z ręku Máximiná Biskupá/ Ciáło Páná Chrystusowe w Naświętszym Sákrámenćie przyimuiąc/ v Ołtarzá z wielkim nabożeństwem iákoby ná dwá łokćie od źiemie podnieśiona klęczáłá/ iáko świádczą stárzy Pisárze Kośćielni y Doktorowie śś. á osobliwie Bernat ś. ták o niey mowi: Amor tãto ardore animam eius perstringebat, vt non iam accessorijs gradibus, vel passibus vteretur, sed inopinatis raptibus septies in die Angelorum auxilio volans, non vadens, in illa sublimia secreta cælestia ad amorem inaccessibilem rapiebatur.

Hugo Card. in Psal. 24.

S. Bern: in ser. 65 art. 2. c. 7.

Prośmyż tedy Zbáwićielá nászego/ áby zá przyczyną Mágdáleny ś. ogniem miłośći swoiey Boskiey ták nas rozpalić raczył/ ábysmy oney náśláduiąc w pokućie poználi niepráwośći násze/ y zbrzydźili się nimi. A ćiebie Páná Bogá nászego/ ktoregośmy niepráwośćiámi nászymi obráźili/ ták goráco y zupełnym sercem miłowáli/ iákobysmy wyzuwszy się przez śmierć z tego skáźitelnego ćiáłá/ mogli być podwyższeni przez Anyoły ś. áż do krolestwá niebieskiego. Gdźie tobie Zbáwićielu nász wszyscy Duchowie Błogosłáwieni oddáią cześć/ pokłon/ y chwałę ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O skuteczney pokućie Mágdáleny S.

Et stans retro secus pedes eius, lachrymis cæpit rigare pedes eius, & capillis capitis sui tergebat. *Lucæ 7.*

Wielka odmiáne w ludźiách miłość Boża czyni, czego wielkim przykłádem iest Mágdáleną ś.

Mamy dźiś święto szczęśliwey niewiásty/ á świętey grzesznice Máryey Mágdáleny/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ ktorey początki były szkárádne/ ále koniec żywotá piękny/ gdyż z mieszkánia szátáńskiego/ stał się w niey przybytek czysty/ y páłác Troyce Przenaświętszey: z naczynia plugáwego stał się kubek złoty/ godny stołu Krolá Naywyższego. Gdy wzgárdzona w iednym mieśćie grzesznicá/ stáłá się podźiwieniem y náuką świátá wszytkiego. Vdawszy się bowiem do Zbáwićielá swoiego o miłośierdźie/ weszłá bez wstydu świeckiego wszelkiego w dom Pháryzeuszow pod czás bánkietu. Et stans retro secus pedes eius, lachrymis cœpit rigare pedes eius, & capillis capitis sui tergebat. Wstydáiąc się ná duszy poyźrzeć w oczy Bogu stworcy swoiemu/ żáłuiąc z płáczem serdecznym/ że go Dobrodźieiá swoiego ták sprosnymi grzechámi obráźiłá/ y dosyć czyniąc zá to przestępstwo; v nog Odkupićielowych klęknełá/ ktore włosámi swoimi oćierálá/ vstámi cáłowáłá/ y drogim oleykiem námázáłá. Wstydząc się tedy stánąć przed oczymá Páńskimi/ wierzyłá że iest prawdźiwym Bogiem y człowiekiem/ ktory iá

Ad Heb. 11.

może od nieprawośći iey zbáwić. Płácząc rzewliwie/ miáłá nádźieię/ iż iey miał grzechy odpuśćić; á oćieráiąc włosámi y cáłuiąc nogi iego święte/ y oleykiem drogim námázuiąc/ płákáłá miłość swoię stworcy swoiemu/ ofiáruiąc mu iáko Naywyższemu dobru swoiemu to co v śiebie miáłá nalepszego. Bona fortunæ przez bálsam drogi wyrażáiąc. Bona corporis przez vstá ktorymi w vrodźie swoiey insze biáłegłowy celowáłá. Et bona animi przez włosy głowy swoiey/ ktore dobre myśli y koncepty znaczą: iákoby podkłádáiąc rozum swoy/ wolą y smysły/ ktorymi Páná obrażáłá/ pod nogi iego Boskie/ ktore przyszły prácowáć dla zbáwienia ludzkiego.

Przetoż poćiechę grzesznym wzor pokutuiącym/ náukę błądzącym/ y wdźięczną wszytkich cnot do vspráwiedliwienia wonność/ wszytkim synom y corkom domu Chrystusowego z Máryey Mágdáleny ś. chcący dźiśia pokazáć/ trzy rzeczy w iey pokućie vpátrowáć będźiemy. Naprzod pokorne vznánie stanu swoiego/ że niegodną się być rozumiáłá stáwić przed oczymá Páńskimi: y dla tego Stans retro secus pedes eius, prośiłá odpuszczenia grzechow swoich. Potym prawdźiwy żal zá grzechy swoie/ iż ták obfićie opłákiwáłá nieprawośći swoie/ że nogi Páńskie łzámi swoimi zmaczáłá/ iáko mowi Ewángelistá Lachrymis cæpit rigare pedes eius. A nákoniec doskonáła iey miłość/ iż dla otárćia nog Zbáwićielowych/ nie tylko nie żáłowáłá drogich tuwálni/ ábo recznikow swoich/ ále y włosow nákoniec głowy swoiey/ ktore w drogie perły/ złoto/ y kámienie rożne stroiłá; á ná ten czás Capillis capitis sui tergebat.

To będźie ná cześć y ná chwałę Bogu nászemu/ ktory iest Pater misericordiarũ, & Deus totius cõsolationis. A nam ná náukę y zbudowánie duchowne/ y náwystáwienie Mágdáleny ś.

Pierwsza Częsc

Iáko Mágdáléná S. poznawszy nieprawośći swoie vpokorzyłá się przed Pánem Chrystusem.

PAweł ś. pisząc do Zydow/ gdy wylicza stárych Pátryárchow pobożne postępki/ y wiárę ich mocną/ iáko doskonále wierząc Pánu Bogu co im roskazał/ czynili rzeczy cudowne y niepodobne według biegu przyrodzonego; záczyna powieść swoię od Ablá spráwiedliwego/ od Noego potym/ zás od Enochá/ Abráhámá/ Jákobá/ Jozephá/ Moyzeszá/ y prowádźi rzecz swoię áż do Rhááb nierządnice w mieśćie Jerycho. O ktorey ták mowi. Fide Rhaab meretrix non perijt cum incredulis, Dla wiáry powiádá doskonáłey nie zginęłá tá Rhááb nierządnicá z niewiernymi/ kiedy Jozue Wodz ludu Zydowskiego miásto Jerycho zburzył/ y żywego człowieká y bydlęćiá nie zostáwił/ procz tey nierządnice/ ktora szpiegi iego przyięłá byłá w dom swoy. A że tym szpiegom vwierzyłá/ iż ią miano wcale ze wszytkim domem iey záchowáć/ dla tego zostáłá zdrowo y niezginęłá z onymi obywátelámi miástá Jerychońskiego/ ktorym Jozue powiádał przez posły swoie/ iż ich miał wybić wszytkich ieśliby mu się nie poddáli/ á oni murom swoim vfáiąc/ temu niewierzyli áby ich mogł był dostáć kiedy.

Ad Heb. 11.

Co zá skutki czyni wiárá doskonáła w sercach ludzi pobożnych.

A to powiedźiawſzy Páweł ś. o tey wierze ták mocney tey nierządnice dokłáda dáley. Et quid adhuc dicam? A coż ieſzcze mam mowić? To mow Páwle ś. co Zbáwićiel powiedźieć raczył v Mattheuſzá ś. Si habueritis fidem, ſicut granum ſinapis, bedźiećie gory przenośić z iednego mieyſcá ná drugie. A będźie to więkſza rzecz niż co Rhááb nierządnicá zostáłá żywa w tákim wielkim zburzeniu Ierychá.

Matt. 17.

Ieśliże tedy Páweł ś. zá wielka rzecz policzył/ iż iedná nierządnicá zoſtáłá dla wiáry żywa od furyey żołnierzow Izráelſkich. Dáleko my więkſza rzecz vkażemy w Mágdálenie ś. ktora vwierzywſzy w Chryſtuſá/ iż ieſt Bogiem prawdźiwym/ vſzłá furyey piekielnych żołnierzow/ ktorych iuż śiedm opętáli ią byli y pewnieby ią byli ná duſzy zábili by iey był Chryſtus wodz wſzytkich ſpráwiedliwych z mocy im nie wydárł y nie odpuśćił iey zupełnie grzechow iey ktorych oná wſtydząc ſie nie śmiáłá ſtánąć przed oblicznośćią Páńſką/ ále z wielką pokorą/ czuiąc ſie być niegodną/ z zádu przyſtąpiłá do nog Páńſkich. Pámiętáiąc ná one powieść Dawidowę. Quia nō iuſtificabitur in cōſpectu tuo omnis viuēs.

Pſal. 142

Abowiem by też był kto y nayſpráwiedliwſzy według zdánia ſwoiego/ przećie przed oblicznośćią ſędźiego żywych y vmárłych/ nie naydźie ſie ták doſkonáłym/ áby iákiey nágány nie miał w poſtępkách ſwoich. Pięknie Remigius/ piſząc ná ten Pſalm mowi. Nullus adeo iuſtus eſt, in quo non inueniatur aliquid emendandum. Ale to lepiey ieſzcze wyráźił Iob ś. gdy powiedźiał. Ecce luna nōn ſplendet, & ſtellæ non ſunt mundæ in conſpectu eius, quanto magis homo putredo? Mágdálená tedy ś. ktora żadney ſpráwiedliwośći/ y żadnego poſtępku ták dobrego w ſobie nie miáłá/ z ktorymby ſie miáłá ſtáwić przed oblicznosć Páńſką/ poznáłá niegodność ſwoię/ á wielkość máieſtatu páńſkiego/ dla tegoż z pokorą wielką do nog iego Boſkich z tyłu przyſtąpiłá.

Iob. 25.

Godne słowá wielkiey vwagi nápiſał w Pſalmie ſwoim Dawid ś. Protector noſter aſpice Deus, & reſpice in faciem Chriſti tui. Genebrárdus vważáiąc te słowá/ in faciem Chriſti tui, powiáda/ iż tu Dawid ś. prośi P. Bogá obrońce ſwoiego/ áby weyźrzał miłośiernym okiem ná niego ktorego wyſtáwił ná máieſtaćie krolewſkim y pomázał go nád ludem Izráelſkim/ Cháldeyſki záś Rábin ieden ná imie Timi/ powiáda/ iż tu Dawid mowi w oſobie Páná Chryſtuſowey/ ktory wiſząc zá nas ná krzyżu prośi Bogá Oycá ſwoiego/ áby poyźrzał ná twarz iego zbitą y vplwáną/ á przyiął to wdźięczną ofiárę zá nas grzeſznych wſzytkich/ ktorzy ſtoimy zá nim iáko zá wodzem ſwoim/ y iego przed ſobą wyſtáwuiąc przed Bogá Oycá wſzechmocnego/ ſámi ſie kryiemy zá plecy iego. Ták y Mágdálená ś. vchodząc gniewu Boſkiego/ záſłania ſie zá plecy ſyná iego iednorodzonego áby nim ią káráć począł wprzody poyźrzał na twarz Syná ſwoiego kochánego/ ktory ná świát przyſzedł grzeſznikow rátowáć/ y záſtáwiáć ſie Bogu Oycu ſwoiemu zá nie. Dla tegoż Mágdálená ś. Stans retro, mowi do Bogá Oycá niebieſkiego. Reſpice in faciem Chriſti tui. A Pan vſłyſzawſzy wzdychánie y płácz iey/ áby wypełnił wolą Oycá ſwoiego/ y pokazał grzeſznikom miłośierdźie iego/ obroćiwſzy ſie do Mágdáleny ś. rzekł iey Remittuntur tibi peccata multa. Vade in pace.

Pſal. 83.

Czemu z tyłu przyſtępuie do Chryſtuſá Mágdálená.

A to to ieſt co Dawid ś. ná inſzym mieyſcu powiedźiał: Scapulis ſuis obumbrabit tibi. Będźieſzli ſie człowiecze grzeſzny z Mágdáleną ś. z wielką pokorą y żalem zá grzechy twoie ćiſnął do nog Zbáwićielowych/ on ſie zá ćie záſtáwi twarzą Bogu Oycu ſwoiemu/ á ćiebie plecomá ſwoimi záſłoni/ áż przeminie gniew iego Boſki/ y vbłaga go zá ćie ránámi ſwoimi. Ták gdy przyiaćiel przyiaćielá ſwego miłego/ broni od gwałtu ábo rozboiu iákiego/ ſam ſie ſtáwi w oczy nieprzyiaćielowi/ á onego ktorego broni/ zá plecy ſwoie popychá/ áby nie był iáko od złego człowieká obrázony. Chryſtus Pan vmiłowawſzy świát/ á świát in maligno poſitum pierwſzą grzeſznicę ktora do niego przyſzłá ſzukáć odpuſzczenia grzechow/ zá plecomá ſwoimi poſtáwił/ á ſam Bogá Oycá ſwoiego błagáiąc/ twarzą ſie do niego obroćił/ áby Mágdá-

Pſal. 90.

gdálená ſtans retro, byłá beſpieczna od zápálczywośći Boſkiey.

Kto chce odpuſz zenia grzechow otrzymáć, nie ma ſie popiſowáć z ſwoiemi dobremi vczynká mi przed P. Bogiem ále ſie ma názywáć niegodnym ſwo rzeniem iego.

A z tey to okázyey Pan wymawia Zydom: quia publicani & meretrices præcedent vos in regnum Dei iż Zydźi vfáiąc ſwoiey ſpráwiedliwośći / nie ſtaráli ſie v Páná Bogá o odpuſzczenie grzechow / y nie vpokorzyli ſie v nog iego iáko Mágdálená ś. ktora byłá in ciuitate peccatrix, y dla tego poznawſzy niegodność ſwoię / niechćiáłá ſie ſtáwić przed oblicznośćią iego Boſką / á Zydźi nie tylko mu w oczy potwarzy rozmáite zádawáli / ále iesſcze y plwáli ná twarz iego ś. y policzkowáli ią / ná ktorą y ſześćioſkrzydłáći Cherubinowie pátrzyć nie śmieią.

Czemuż to Pan powiedźiał Pháryzeuſzom / że was nierządnice vprzedzą do kroleſtwá niebieſkiego / czemu nie powiedźiał mężoboycy / złodźieie / piiánicy / ábo inſzy iácy głownieyſzy grzeſznicy / niżeli nierządnice. Bo grzech ćieleſny ninieyſzy ieſt od mężoboyſtwá dobrowolne / y świętokrádztwá wſzelkiego / iáko w práwie widźiemy / gdyż tego co rozbiia ná drogách / każą ćwiertowáć / tego záś ktory vkrádnie Sákráment Przenaświetſzy / każą palić / tego co zábiie / każą śćiąć. y ták inſze rozne grzechy według ćiężkośći y wielkośći ich / więkſzym karániem karzą. A o grzech ćieleſny ábo rzadko / ábo nigdy nie karzą / á zwłaſzczá gdźie nie záchodźi iáwne cudzołoſtwo. A ieśli też karzą tedy biczem tylko ábo rozgámi / á ná gárdło żadnego nie ſkażą. Czemuż tedy zá iáki nay więkſzy grzech P. Chryſtus ćieleſność kłádźie / y mowi Zydom że was ſwowolne nierządnice vprzedzą do żywotá wiecznego.

Ciele ſność wſzy tkie inne grzechy poćiąga zá ſobą.

Dla tego Chrześćiánie moi / iż grzech ćieleſny ieſt to powabá iákaś inſzych grzechow głownieyſzych / kto ſie w nierządźie zákocha / ten y vkrádnie / áby miał czym nierządnice ſwoie ſobie życzliwą vczynić / y wydrze / y rozbiie / y zábiie niewinnego / y vpiie ſie / y zfalſzuie práwá y kontrákty. A nákoniec y ſámego Páná Bogá zápomni / y Kośćiołá poniecha. A to to ieſt co Ewángeliſtá ś. Mátheuſz o Mágdálenie ś. powiáda / że Chryſtus Pan śiedm duchow nieczyſtych z niey wygnał / bo ći śiedm / do śiedmi głownych grzechow przywodźili ią. A z tych záś śiedmi głownych do wſzytkich innych / co ich ieno diabeł w piekle mogł wymyślić. Z tąd to Theophilus ś. o niey nápiſał: Septem dæmonia Maria habebat, quia vniuerſis vitijs plena fuit. A Grzegorz ś, przydáie: Parum erat dicere vana ſuperba, immunda, vnum nomen eſt, quod exprimit omnia, peccatrix.

Mat: 17.

Do tego że grzech ćieleſny ieſt to ogień pożyráiący człowieká / że wniwecz obroćić ſie muśi / ták o nim mowi Job ś. Ignis eſt vſque ad perditionem deuorans. Ten bowiem naprzod wniwecz obroći máietność twoię. Ten ſpali twoię ſławę dobrą y reputácyą / ieśliś miał z dobrych poſtępkow iáką. Ten ſtrawi zdrowie y śiły twoie. Tenći rozum odeymie / y wſtyd w oczách twoich / iáko Prorok mowi: Frons mulieris meretricis facta eſt tibi, noluiſti erubeſcere. Ten boiaźń Bożą w ſercu twoim wymáże / y duſzę twoię ná wieczne zátrácenie záprowádźi.

Iob. 22.

Hier: 3.

Co zá ćieleſnośćią pochodzi na grzeſznego.

Dla tegoż Chryſtus Pan Zydom powiádáiąc / że was nierządnice vprzedzą do niebá / nie kłádźie inſzego grzechu więkſzego nád ćieleſność / iż ten grzech wſzytkie inſze grzechy w ſobie zámyka / y ſproſnośćią ie ſwoią przechodźi / y naprędzey człowieká do piekłá prowádźi. Boć łátwiey ſie człowiek pychy / łákomſtwá / krádźieży / y mężoboyſtwá vſtrzeże / niżeli ćiáłá ſwego / ktorego nigdy vſtrzedz ſie nie może / chybáby ná to miał oſobliwą łáſkę z niebá ſobie dáną / iáko ś. Thomaſz z Akwinu.

Dla tego tedy Mágdálená ś. nie śmiáłá ſie vkázáć w oczy Pánu Chryſtuſowi / iż poznáłá ſproſność żywotá ſwoiego / y wſtydźiłá ſie zá nie. Ale iáko prawdźiwie pokutuiąca ſtans retro ſecus pedes eius, prośiłá z wielką pokorą y vniżeniem ſerdecznym odpuſzczenia grzechow ſwoich.

WTORA CZĘSC

Iáko Mágdálena S. opłákiwáłá nieprawośći swoie.

STánowiąc rząd pospolity y Ceremonie kośćielne miedzy Zydámi Pan Bog przez Moyzeszá/ roskazał też był miedzy inszymi rzeczámi oddáwáć sobie wczás pierwiastki wszytkich rzeczy y dźieśiećiny. Gdźie ták mowi: Decimas tuas, & primitias non tardabis reddere. To słowko Primitias Zydźi w swoim iezyku zwáli Damar, to iest Lachrymas, iáko *Lippomanus* y *Nicolaus de Lira* wykłádáią. Dla tego iż v Páná Bogá namilsze są te pierwiastki łzy násze/ kiedy poczuwszy w sercu swoim nátchnienie od P. Bogá záraz zá grzechy násze płáczemy. A grzech iest to iáko mytnik iáki co od kupcow cło wybiera/ ták od nas łzy wyćiąga/ pátrząc ná nedze násze/ w ktoraśmy popádli przez przestepstwo pierwszego rodźicá nászego. A dla tego ieno sie ná świát vrodźiemy/ záraz nedzę nászę opłákiwáć poczynamy/ iáko Medrzec sam o sobie powiedźiał mowiąc: Et primam vocem emisi plorans. Przetoż y Mágdálená ś. z częstego słuchánia słowá Bożego/ poznawszy nieprawość swoie/ naprzod te pierwiastki/ łzy pokutuiące Pánu ofiárowáłá/ á padszy do nog iego Lachrymis cæpit rigare pedes eius.

Exod: 20

Łzy iáko są pożyteczne do otrzymánia od puszczenia grzechow.

Isidorus ś. opisuiąc Sákrámenta Kośćielne powiáda/ iż troiáki iest chrzest v Kátholikow/ ieden z wody/ drugi ze krwi/ á trzeći z łez pokutuiących. Vnum, quo regeneramur ex aquæ lauacro, aliud, quo consecramur in sanguine, est & tertium baptisma lachrymarum. A to iáko? A to ták. Vt sicut in baptismate omnes iniquitates remitti, vel per martyrium nulli peccatum credimus imputari; ita pœnitentiæ compunctione fructuosa, vniuersa fatemur deleri peccata. Lachrymæ enim pænitentium, apud Deum pro baptismate reputantur. A z stąd ś. Názyazenus powiedźiał/ iż Lachrymæ sunt diluuium peccatorum, bo w nich iáko w morzu czerwonym Phárao/ toną wszytkie nieprawośći násze.

S. Isid: 2. do offic. Eccl 24.

Powiáda Seneká iż w Tesáliey blisko tego lásu szczepionego ktory zowią Tempe, iest iedno zrzodło tákie/ ktore naytwárdsze rzeczy zmiekczyć może. Vt per ferrum & æs exeat: tanta illi vis dura emolliendi. A łzy człowieká pokutuiącego mowi Opát Cellenski/ dáleko iescze wiekszą moc máią bowiem Rupium nostri cordis soluũt duritiam, A do tego Sordida lauant, decorant fæda, suscitant mortua. Ná ksztalt onego zrzodłá w pośrzodku Ráiu stworzonego/ iáko mowi Augustyn ś. Łzá tedy człowieká pokutuiącego iest to zrzodło. Mentem purgans, intentionem fæcundans, confessionẽ irrigãs, animã sanctificans.

Senec. l. 3. quæst. cap. 25.

Petr. Cellen: lib. de pœnit. c 12.

Trzebá ieonák wiedźieć iż ludźie płáczący dwoiákie łzy máią/ iedne tego świátá; á drugie duchowne z niebá z pusczone iáko Páweł ś. w tych słowiech swoich chćiał wyráźić. Quæ enim secundùm Deum tristitia est salutem operatur: sæculi autem tristitia, mortem operatur. Łzy tedy z skruszonego sercá pochodzące grzechy omywáią; á łzy zásie żáluiące stráty iákiey ná tym świećie/ iáko to pieniedzy zgubionych/ vtráconego przyiaćielá/ niesczęśćia w kupiectwie/ ábo záś mysłách iákich/ nie przynoszą nam zápláty żadney z niebá/ iáko mowi *Petrus Cellensis.* Sterilis est omnis effusio lachrymarum, quæ non effunditur propter regnum cælorum.

2. Cor: 7.

Dwoiákie łzy ludźie máią.

Petr. Cel libro de pœn: c. 12.

Cant. 2.

Doktorowie ść. wykłádáiac owe słowá z pieśni Sálomonowych. Tempus putationis aduenit, powiádáia/ że kiedy ná Wiośnę podkrzesánia winne mácice záráżem z źimy/ tedy one z śiebie wypuszczáia likwor iákiś podobny łzom człowieczym. A dla tego ći robotnicy co koło winnic chodza/ mawiáia. Teraz płácza winnice. To iest/ podkrzosáne sok z śiebie wypuszczáia. A im wiekszy z śiebie ten sok wydáia tym też obfitszy vrodzay winá Jeśieni znácza. Ten czás płákánia winnic zowia Żydowie swoim iezykiem Zamir. A zás kiedy kto śpiewa sobie z rádośći/ to tákże zowia ten czás śpiewánia iego Zamir. A ták czytamy w Kśiegách Krolewskich kedy Dawid mowi do P. Bogá. Et nomini tuo cantabo. Żydowski iezyk ma/ że imieniowi twoiemu bede śpiewał ábo li płákał. Jákoby pokázuiac to/ iż v ludźi spráwiedliwych iedno to iest płákáć przed Pánem Bogiem/ co y śpiewáć. Bo iednákaż máia poćieche ná sercu/ kiedy ábo opłákuia nieprawośći swoie/ ábo dźiekuia P. Bogu zá dobrodźieystwá iego. Z tad pieknie Mákáryus ś. powiedźiał. Habent Christiani consolationem spiritus lachrymas, luctum, & planctum, suntque illis & lachrymæ deliciarum loco,

Znák dobrego vrodzáiu winá.

Dawid ś pokázuiac to/ iż człowiek spráwiedliwy nie może mieć wiekszey poćiechy ná duszy swoiey/ ieno kiedy opłákuie przed Pánem Bogiem nieprawośći swoie/ powiedźiał w Psalmie swoim czterdźiestym wtorym. Fuerunt mihi lachrymæ meæ panes, die ac nocte, dum dicitur mihi quotidie, vbi est Deus tuus. Kiedy śie powiáda Pogánie vragáli ze mnie/ gdym vćiekał przed Saulem/ y prześládowánie od niego ćierpiał rozmáite/ tedy mi wiec mawiáli. Gdźie teraz iest on twoy Bog Jzráelski w ktorymeś nádźieie twoie pokłádał/ że iáko wszechmocny miał ćie zbáwić/ y wyrwáć z rak nieprzyiaćioł twoich. A toż go teraz niesłycháć kiedy ná ćie nieszcześćie przypádło. Przetoż nászym śie Bogom kłániay/ á my bedźiemy stáć przy tobie/ y zemśćisz śie krzywdy twoiey ná nieprzyiaćiołach twoich. Ja powiáda tákie bluźnierstwo słysząc/ nie moiey przygody/ ále zniewagi honoru Boskiego we dnie y w nocy płácząc/ tákem śie záwsze vćieszył ná duszy/ y one łzámi moimi ták nasyćił/ iáko kiedy ćiáło moie pokármē tym doczesnym nasycā. Przetoż ilem rázy zápłákał/ záwsze Fuerūt mihi lachrymæ meæ panes. A Pan nie tylko mie w smutku moim vweselił ná duszy/ ále też záraz przybył y ná rátunek. Z tad *Petrus Cellensis* mowi. Lachryma Filium Dei ad nos inclinat, & ad veram Trinitatem interueniente Spiritu nos eleuat.

Psal. 42.

Łzy spráwiedliwego człowieka násycáia iáko pokarm iáki dusze iego.

A ták Mágdálená ś. ieno poczełá łzy wylewáć zá grzechy swoie przed Pánem/ & lachrymis cæpit rigare pedes eius. Alić iey Pan záraz grzechy odpuśćił/ y pokoy ná sercu vczynił/ mowiac. Remittuntur tibi peccata. Vade in pace. Jákoż y Szátáná ktory nie dáie człowiekowi nigdy pokoiá/ ále záwsze podwodźi go do grzechu rozmáitymi tentácyámi (á w Mágdálenie ś. było ich przedtym śiedm) nie może nikt predzey odegnáć od śiebie/ ieno kiedy żáłuiac zá złośći swoie/ wyleie łzy z oczu swoich przed Pánem Bogiem: iáko tego potwierdza przerzeczony Opát Cellenski w kśiegách swoich o Pokućie/ mowiac. Sathan enim tolerabilius sustinet flammam suam, quam lachrymam nostram, acriusque contriti cordis lachryma, quam flamma infernalis incendij torquetur.

Lecz obaczmy iáko żáłuiac Mágdálená ś. zá grzechy swoie vmyśliłá nápotym Páná Bogá ták miłowáć ze wszytkiey dusze swoiey/ iż wstytkie rzeczy świeckie zá nic sobie máiac wzgledem chwały niebieskiey/ y śiebie sámeni zacz miáłá przed máiestatem Boskim/ przed ktorym poniżáiac śie/ y że wnetrzny swoy áffekt chcacy pokázáć/ włosámi nogi iego Boskie otárłá/ y bez przestánku cáłuiac drogim oleykiem ie námázáłá.

Podle rozumienie o sobie Mágdáleny ś.

TRZECIA CZĘSC

Iáko Mágdálená święta chcący wyráźić po wierzchownie miłość swoię ktorą wewnątrz w sercu miáłá przećiwko P. Chrystusowi, włosámi oćieráłá nogi iego Boskie.

IAko Chrystus Pan pochwalił Náthánáelá z iego prostoty sercá/ Setniká záśie y onę Chánáneyską biáłagłowę z wiáry doskonáłey: ták też dźiśia Márya Mágdálenę pochwalił z iey vprzeymey miłośći. Quoniam dilexit multum. A tę miłość swoię oświadczyłá oná Pánu Bogu/ gdy wszytkie dostátki/ wszytkie roskoszy pogárdźiwszy/ iego słowá ś. słucháć chćiáłá/ iego wolą pełnić/ iemu sámemu służyć/ y od niego sámego poćiechy ná duszy/ y ná tym y ná onym świećie oczekiwáć. Przetoż opłákawszy grzechy swoie że ták dobrego Páná máiestat obráźiłá/ gdy miłośierdźia żądáiąc cáłowáłá nogi iego Boskie y łzámi polałá/ nie ręcznikiem iáko ábo ręcznikiem otrzeć ie chćiáłá/ ále włosámi swoimi; pokázuiąc to/ iż iáko nád głowę nie ma nic zacnieyszego/ ták też one kłádąc pod nogi iego/ nie może większego znáku miłośći swoiey pokázáć/ ieno kiedy włosámi głowy swoiey/ one oćierałá. Quoniam ipse prior dilexit nos.

Czemu Mágdálená ś. włosámi swoiemi oćierálá nogi Páńskie.

Págninus stáry Doktor kośćielny/ wykłádáiąc owe słowá oblubienice. Sicut purpura Regis vincta canalibus mowi ták Rex ligatus in canalibus. Sa powiáda oblubienico ś. tákie twoie włosy ná głowie/ iż sie nimi krol niebá y źiemie vplątał. To iest/ kiedy duszá pobożna spali miłośćią Bożą wszytkie myśli świátowe w sobie/ tedy oczy iey będą iáko źrzodłá iákie ćiekące pełnymi kánałámi; á włosy/ to iest/ myśli święte/ iáko powrozy mocne/ ktorymi sie człowiek do Páná przywiąże/ áby nie odpadł od niego. A ták ś. Clemens Alexandrinus o włosách Mágdáleny ś. pisząc mowi. Soluti capilli prædicabant liberationem animi, à nimio amore superflui ornatus. Pierwey powiáda vwolniłá włosy swoie od świátá/ ktory ią zá nie trzymał iáko zá sznury iákie/ áby sie stroiłá/ áby głowę swoię przybieráłá/ w perły/ w kámienie/ we złoto. Lecz oswobodźiwszy sie od tych związkow świátá/ ktymiż włosámi y Páná do śiebie przywiązáłá zá nogi/ y śiebie do Páná; áby iuż więcey prożnymi myślámi od niego nie odchodźiłá. A dla tego omywszy nogi Páńskie łzámi swoimi Capillis capitis sui tergebat.

Cant. 7

Clem: l. 2. Pedag.

A żeby był Pan Bog te iey myśli święte przez włosy znáczące sie/ świátu wszytkiemu pokazał/ iáko wszytká w miłośći iego trwáłá/ tedy iey dał ták włosy długie ná głowie/ iż sie nimi wszytká áż do stop okrywáłá iáko płászczem iákim/ gdy sie iey száty zdárły mieszkáiąc lat trzydźieśći ná puszczy/ w płáczu vstáwicznym y pokućie zá grzechy. Jáko tedy włosy iey ćiáło wszytko okrywáły/ ták myśli iey świątobliwe y pienia nabożne/ wszytkie iey spráwy okrywáły/ iáko płászczem złotym nieustáwáiącey miłośći.

Czemu wielkie włosy ná głowie Mágdálená ś. miáłá.

A otárszy włosámi nogi Páńskie Mágdálená ś. cáłowáłá ie nie przestáiąc/ áby nam tym większy znák miłośći swoiey przećiwko Pánu pokazáłá/ y nas iey swoim przykłádem náuczyłá.

S. Amb lib. 2. de pœn. c. 8

Ztąd Ambrożу ś. mowi Omnibus qui volunt pœnitentiam promereri, magisterium præstitit, osculando pedes Christi.

S. Tho: ser: de S. Bernar:

O świętym Bernaćie nápisał Doktor Anyelski/ iż miał os gemmeum. Ale dáleko słuszniey możemy názwáć vstámi perłowymi/ vstá Mágdáleny ś. ktore sie dotykáły nog Zbáwićielá nászego/ ktore mu dźiękowáły nie przestáiąc zá odpuszczenie grzechow słowy Dawidowymi. Eruisti animam meam ex inferno inferiori

Psal. 85.

Czemu Mágdálená ś. oleykiem drogim námázáłá nogi Páńskie

A nákoniec vcáłowawszy nogi Páńskie drogim ie oleykiem pomázáłá/ áby nas náuczyłá nieżáłowáć y nadroższych rzeczy ktore v śiebie mamy/ dla Chrystusá/ to iest dla chwały y honoru iego/ táktże y dla nog iego/ to iest dla vbogich y podupádłych bliżnych nászych ktorzy sie wstydzą iáłmużny iáwnie zebráć. Bo lubo to nie byłá zwyczáyna ceremonia v Zydow pomázowáć drogim oleiem y pachniącym nogi/ ieno głowę/ według pospolitego wszytkich wschodnich narodow obyczáiu: y nie czytamy tego nigdźie áni w stárym Zakonie/ áni w nowym/ żeby kto miał ktoremu Pátryárse świętemu/ ábo Prorokowi/ ábo li Apostołowi drogim oleiem nogi pomázywáć/ dopuśćił iednák to sobie vczynić Zbawićiel nász od Mágdaleny świętey/ áby oná byłá tym postępkiem y ceremonią pokazáłá wszytkim iáko Páná miłuie/ iż czego ná ozdobę głowy swoiey vżywáłá zwyczáiem wszytkich Pániow bogátych ták Zydowskich iáko y Pogáńskich/ to dla wielkiey miłośći Odkupićielowi swoiemu ná nogi wyláłá/ iáko czytamy v Janá świętego Maria ergo accepit libram vnguenti nardi pistici pretiosi, & vnxit pedes Iesu, & extersit pedes eius capillis suis.

Ioan. 13.

Co y drugi raz vczyniłá w Betháníey / wylewáiąc iuż ná głowę iego ś. Bálsam drogi / iáko świádczy Máttheusz ś. Accessit ad eum mulier habens alabastrum vnguenti pretiosi, & effudit super caput ipsius recumbentis. A trzeći raz chćiáłá Ciáło iego ś. w grobie leżące drogimi máśćiámi námázáć/ iáko czytamy w teyże Ewángeliey: Emerunt aromata, vt venientes vngerent Iesum. A to wszytko czyniłá ná oświádczenie miłośći swoiey przećiwko Pánu / y ná zbudowánie násze / iáko mamy pokutowáć. A ztąd Grzegorz ś. o niey powiedźiał: Quod sibi turpiter exhibuerat, hoc iam Deo laudabiliter offerebat. Oculis terrena concupierat, sed hos iam per pœnitentiam conterens flebat. Capillos ad compositionem vultus exhibuerat, sed iam lachrymas capillis tergebat. Ore superba dixerat, sed pedes Domini osculans, hoc in Redemptoris sui vestigia figebat. Quot ergo in se habuit oblectamenta, tot de se inuenit holocausta. Conuertit ad virtutem numerum, numerum criminum, vt totum seruiret Deo in pœnitentia, quicquid ex se Deum contempserat in culpa.

Mat. 26.

D. Greg. Hom: 15. in Euan.

A ták spełniło sie co Páweł ś. powiedźiał: Vbi abundauit delictum, superabundauit gratia. Abowiem Mágdálená ś. iáko o niey Kośćioł powszechny śpiewa: De vase contumeliæ in vas translata gloriæ.

Rom. 5.

A przetoż Kátholicy moi/ pátrząc ná tákową pokutę Mágdáleny ś. Cōuertimini, & agite pœnitentiam, ab omnibus iniquitatibus vestris, & nō erit vobis in ruinam iniquitas. Omywayćie niepráwośći wásze łzámi / abyśćie sie pięknymi ná duszy pokazáli przed oblicznośćią Páńską. Si faciem tuam lauare desideras, mowi Efrem ś. lachrymis eam abluito, & suspirijs ac fletibus eam lauato: vt in conspectu Dei, & Sanctorum Angelorum eius, cum gloria, & charitate resplendeat: nam facies, quæ lachrymis abluitur, immarcescibilem pulchritudinem acquiret. A te łzy násze wylewaymy z pokorą y z vprzyimym sercem przećiwko P. Bogu/ máiąc przedśięwźięćie dobre więcey grzechámi Máiestatu iego ś. nie obráżáć: y máiąc vfność nie wątpliwą w miłośierdźiu iego ś. iż nam niepráwośći násze łáskáwie odpuśći. Do czego áby nam y Mágdálená ś. byłá przyczyna swoią pomocna / mowmy do niey nabożnym sercem: S. Maria Magdalena, ora pro nobis. Amen.

Ezech: 18.

D. Effrē. de vit: Rel.

Ná dźień S. Iákubá Apostołá

Ewángelia v Màttheuszá Swiętego w Rozdźiale XX.

WOn czás: Przyszłá do Jezusá Mátká synow Zebedeuszowych z syny swymi/ czyniąc mu pokłon/ y prosząc nieco od niego. A on iey rzekł: Czego chcesz? Rzekłá mu? Rzecz áby śiedźieli ći dwá Synowie moi/ ieden po práwicy twoiey/ á drugi po lewicy w krolestwie niebieskim A Jezus odpowiedaiąc rzekł: Niewiećie czego prośićie. Możećiesz pić kielich/ ktory ia będę pił? Rzekli mu: możemy. Rzekł im: kielich ći moy pić będźiećie: ále śiedźieć po práwicy moiey/ y po lewicy/ nie iest moiá rzecz dáć wam; ále ktorym iest zgotowano od Oycá moiego.

KAZANIE PIERWSZE

O Promocyách ná honory ták Swietckie iáko y Duchowne.

Dic vt sedeant hi duo filij mei. *Matth. 20.*

WSzytkim to ludźiom naturá dáłá y wszytkim źwierzetom/ Słuchácze/ że dźiatki swoie miłuią/ nie tylko pracą około wychowánia ich podeymuiąc y stáránie wszelákie/ ále też y zdrowie swoie ważąc/ kiedy ná nieiákie niebespieczeństwo przychodźi. Pieknie to Ambrozy ś. wyráźił/ mowiąc: Quæ fera pro catulis non ipsa potissimum se offert morti? Quæ fera fœtus suos innumeris licet obsepta cuneis armatorum non suis visceribus tegat? Ingruat licet telorum seges, illa tum paruulos suos muro sui corporis septos immunes præstat periculi. Ludźie záśię iedni dźiatki swoie zowią okiem żywotá swego. Jáko Andromáche syná swego zwáłá vitæ oculum. Drudzy duszą swoią/ ták *Filostrates* mowi: Omnibus hominibus filij sunt anima. Drudzy záśię iskierką ogniá. Ták oná niewiástá/ ktora skárgę swoię przed

Lib. 6. in Examer. cap. 4.

In vita Appoll: Tianel.

Krolem Dawidem przekłádáłá/ iżem práwi miáłá dwu synow/ y zábił ná polu ieden drugiego. A toż powinni chca śćiąć tego drugiego/ ktory zábił pierwßego/ y ták quærunt extinguere scintillam meam, & vt non supersit viro meo nomen. Y zárázem tu dáie przyczyne/ czemu sie rodźicy w dźiatkách swych kocháia/ że w nich práwi żyia/ w nich trwa fámilia/ przy nich zostáie sie zbior y dźiedźictwo/ ná ktore też ludźie bárźiey ießcze pracuia/ niż około poczćiwego wychowánia dźiatek. Bo tych lubo źle/ lubo dobrze wyćwicza/ życza iednák áby dłużey niżeli oni żyli/ życza áby sie lepiey mieli/ áby więkßey słáwy nábyli.

Rodźicy żywot swoy zwykli pokłádáć zá dźiatki swoie áby w nich żyć ná wieki mogli.

A to y dźiśieyßa mátká/ o ktoreyeśćie słyßeli w Ewángeliey/ przyßłá ze dwiemá synámi do Páná Jezusá/ proßac/ áby ieden z nich śiedźiał ná práwicy iego/ á drugi ná lewicy w krolestwie iego.

Ná dźiśieyßym tedy Kázániu będźiemy vważáć prośbę tey mátki/ ieśliże godna pochwały/ czyli nágány/ że ták dobrze synom swoim życzyłá? A to zá pomoca Zbáwićielá swoiego/ ktory tych synow przyiął do łáski swoiey/ y poczynił ich wielkimi Apostołámi w Kośćiele swoim.

Nie zgadzáia sie Doktorowie święći/ ieśliże to mátká tá z miłośći wrodzoney tylko przećiwko dźiatkom/ syny te swoie Jákubá ś. y Janá ś. Ewángelisty Pánu nászemu zálecáłá/ czyli też byłá od nich sámych náprawiona/ ktorzy iuż ná ten czás byli Vczniámi Páńskimi/ y lepiey to rozumieli/ o co mieli prośić/ niżeli mátká. S. Ambroży/ ś. Hieronim/ y ś. Hilárynus/ powiádáia/ iż sie tego mátká sámá domyśliłá. A ś. zás Augustyn/ Grzegorz/ Chryzostom/ y inni Doktorowie śś. powiádáia/ że ia synowie wypráwili. A dochodza tego ze dwu miar; Naprzod że Pan nász nie tylko oney sámey/ ále y synom wespoł odpowiáda/ mowiąc: Nescitis quid petatis. Potym że Márek ś. piße/ iż ći Vczniowie mowili sámi do Páná Jezusá przy mátce: Magister volumus, vt quodcumque petierimus facias nobis, Jákokolwiek tedy było/ lubo to sámá mátká domyśliłá sie tego/ áby syny swoie ná wysokich honorách widźiáłá/ lubo też oni mátkę ná to námowili/ áby ich Pánu zálećiłá/ nic ná tym. Tylko sie náuczmy od Páná/ ieśli to iest grzech/ ábo nie/ stáráć sie o honory/ o preeminencye/ ták świeckie iáko y Duchowne. Nieśli to dobrze rodźicy czynia/ kiedy syny swoie promowuia v dworu/ ábo w mieśćie ná vrzędy/ ábo ná dignitárstwá iákie.

Mar: c. 10.

Naprzod tedy Chrześćiánie moi maćie wiedźieć/ że żaden vrząd nie może być bez kłopotu/ żadna godność ták wielka iáko y máła bez iákich frásunkow. Y dla tegoż zwyczay mieli stárzy Rzymiánie/ iż ktobykolwiek chćiał Honori sacra facere, żeby zdiawßy czapkę/ ofiárę swoię oddawał. Mieli bowiem Kośćioł ieden bárzo pięknie zrobiony/ ktory zwáli Templum honoris, gdźie bałwan ieden śiedźiał ná ołtarzu rzeczony od nich Honor, kto tedy stárał sie o iáki vrząd/ ábo o iáka godność/ ten áby mogł swego zamysłu dopiąć/ iákoby błagáiąc bogá tego/ ktory był nád honorámi przełożonym/ ofiárę mu czynił/ á czynił z vczćiwośćia czapkę z głowy zdiawßy. A to dla dwu przyczyn: Pierwßa/ iż ten ktory stára sie o honor/ ábo o vrząd iáki/ nie chce go dostępowáć przez fałß y zdrádę iáka/ áby drugiego miał zráźić/ ábo zá pieniadze ten vrząd kupić/ ále dla tego/ że przez cnotę y zasługi swoie/ ktore czynił dla Rzeczyposp. rozumie sie być godnym tego vrzędu/ ná ktorym tym ießcze bárźiey chce cnotę swoię pokázáć/ y służyć oyczyznie bez żadney przywáry łákomstwá y pychy. Druga/ áby pokázał/ iż kto ná vrząd wstępuie/ muśi głowy nádstáwić ná wßelkie niebespieczeństwo zá oyczyznę/ muśi potwarzy y złorzeczeństwá ponośić/ muśi prace y kłopoty rozmaite ćierpieć.

Stárzy stáráiąc sie o godność iáka w Rzeczypospo. wprzody Bogu Honorowi wßytkich ofiary oddawáli.

Y dla tego to Chrystus Pan Vczniow tych przy mátce zárázem pyta: Potestisne calicem bibere? Nie wiećie wy sámi o co prośićie/ á będźiećież mogli wydołáć tym pracom y kłopotom/ ktore ponoßa Przełożeni/ śiedzący ná vrzędách? Opisał Páweł ś. ßeroko co to iest zá ćiężar honor, y iáki to frásunek wielki być ná Przełożeństwie: O-

Ad Heb. 13.

bedite Præpoſitis veſtris, & ſubiacete illis, ipſi enim peruigilant, quaſi rationem pro animabus veſtris reddituri. Dwie tu rzeczy Doktor Anyelſki Thomaſz ś. vpátruie / praca / gdy mowi: peruigilant, to ieſt / perfectè vigilant, á potym niebeſpieczeńſtwo / żeżá opuſzczoną ſtraż maſz ſie ráchowáć / y dáć duſze ſwoie / quaſi rationem pro animabus veſtris reddituri.

lib. 8.

O czuynośći Seneká nápiſał / wychwaláiac Auguſtá Ceſárzá / iż był czułym y prácowitym w ſpráwách Rzeczypoſp. Omnium domos illius vigilantia defendit, omnium otium illius labor, omnium delicias illius induſtria, omnium vacationem illius occupatio. Toż mamy y o Alexándrze wielkim / iáko Arrianus świadczy / plus vigilare quàm vos me certò ſcio, vt ipſi quietos ſomnos capere poſſitis, kiedy ná káżdą noc ſtraż woyſkową ſam obieżdżał / mowili mu Pánowie / nie fátyguy ſię ták czeſto tym nieſpániem Krolu / możeſz to przez Hetmány y przez pułkowniki odpráwić: á on / dla tego ia nie ſypiam żebyśćie ſie wy ſpokoynie wyſpáć mogli. A Epáminundás Hetman Thebáńſki w dźień goracy obchodźił miáſto / mury ogladáiac ieśli czego nie potrzebá náprawić / bo w ten czás Thebáńczycy mieli woyne z Spártánámi / á po vlicách wſzedźie piia weſelą ſie ludźie. Alić mu Kápitan ieden rzecze gdy ſobie łyśinę oćierał z potu / coć potym prácowáć ſámemu / á drudzy wſzyſcy bieśiáduią ſobie / y śiedzą w chłodźie w te goracą / á ty ſie ſam fátyguieſz zá wſzytkich / odpowiedźiał iáko piſze Plutárchus; dla tego ia prácuię vt vobis liceat potari & animo eſſe otioſo.

Czułośc napierwſza cnotá w káżdym przełożonym.

Plutarchus in Apoph:

Praca tedy máią wſzyſcy przełożeni bowiem oni zá wſzytkich nas czuynośc máią / o wſzytkich nas myslą. A dla tegoż proroká Ezechielá Pan Bog názwał ſtrażnikiem. Fili hominis ſpeculatorem dedi te. Vczyniłem ćie Prorokiem / bądź że ſtrażnikiem / pilnuy ludu moiego ktorym ći polećił

Homerus ſtáry Poetá / krolá zowie Paſtorem populorum Ze iáko páſterz ma pilnowáć trzody / żeby wilk czego nieuſzkodźił / ábo też ſámo bydło żeby cze° niepoſzkodźiło / ták przełożony káżdy ma ſtrzec / áby iemu polecone duſze nigdźie ſzkody nie miáły / y nikomu iey też nie dźiałáły. A dla tegoż Ewángelia ś. záleca Páſterze czuiace / pod ten czás gdy ſie Chryſtus Pan národźił. Erant vigilantes & cuſtodientes vigilias noctis.

Luc. 1.

O niebeſpieczeńſtwie záś w iákie ſie wdáia ći co ſie ná vrzędy wybiegáia, nápiſał Thomaſz ś. Hoc eſt periculum maximum hominem de factis alterius rationem reddere, qui pro ſuis non ſufficit. A muśi ráchowáć ſie przećie / bo ták Pan Bog ieſzcze w ſtárym zakonie przełożonym roſkazał. Cuſtodi virum iſtum, qui ſi lapſus fuerit, erit anima tua pro anima illius. Toż znáć dáie y przez Hieremiaſzá Proroká / kiedy go pyta o powierzone ſobie duſze Izráelſkie / vbi eſt grex qui datus eſt tibi, pecus inclytum tuum. Ták kápłaná będą pytáć czemu ſie ten nieſpowiádał vmieráiac / niechćiałeś podobno iść do niego / żeć nie zápłácono. będą pytáć Burmiſtrzá / czemu tego vbogiego zleśćie oſadźili / bá y wſádźili / podobno nie poczeſtował gárcem winá przed ſpráwą. Będą pytáć Rotmiſtrzá / czemu ten czeládnik vmárł / nieopátrzony od bálwierzá kiedy go ná woynie poſtrzelono / podobnoś wolał wydáć ná ſzynkarkę niż ná cyrulika. A ták wſzytkich nas według kondycyey káżdego co ná przełożeńſtwie ieſt będą ſłucháć ráchunku: á oſobliwie ieśli ieſzcze z śiebie dádzą zły przykład. Scire debent Prælati (mowi Grzegorz ś. vt citat S. Thomas loco ſupra nominato) quod tot mortibus digni ſunt, quod exempla perditionis ad ſubditos tranſmittunt.

Super Eplam. ad Heb: lect: 3.

3. Reg: 20.

To táka rzecza nikt ſie nie podeymie vrzędu / y nikt ſyná ſwe° nie będźie promowowáł ná godność żadną; á świát przećie nie może być bez przełożeńſtwá / muſzą przećie być Biſkupi / Krolowie / Stároſtowie / Burmiſtrze y inſzy vrzędnicy? Ták ieſt że muſzą być / ále tego ſie náucżćie / iż kto ſie ſtára o táką godność / żeby z niey tylko pożytek miał / ábo żeby ſie pyſznił nád inſzymi z przełożeńſtwá ſwego / táki nie wie o co ſie ſtára; bo ſie ſtára o zátrá-

Kto nárzed nástepuie, ábo ſyná promowuie, tą intentią áby miał poſzánowánie iáko vrzednik od inſzych tedy grzeſzy śmiertelnie.

cenie duße swoiey. Gdyż do káżdego honoru są przyłączone te dwá naygłownieysze grzechy Pychá/ y Łákomstwo. A przez te dwá grzechy káżdy stráći łáskę Bożą: bo Pan Bog ták łákomego iáko y pysznego nie rad widźi. Deus superbis resistit.

Krolowie Egypscy boso do kośćiołá powinni byli chodźić.

A dla tegoż stárzy Egypcyánie Krolow swoich zwáli Epiphanes, iákoby bosakámi/ że do kośćiołá powinni byli boso chodźić; á iák ktory wszedł w obuwiu/ tedy go lud pospolity záraz z krolestwá zrzucał/ á drugiego obierał. Zeby sie snać nie podnośili w pychę/ ále ználi nád sobą zá Páná naywyższego Bogá stworcę źiemie y niebá.

Tymże też sposobem y łákomstwo iest szkodliwe przełożonemu/ przestąpi on wszytkie práwá iáko sie zá chćiwośćią vwiedźie/ złamie spráwiedliwość/ odmieni swoy dekret ktory ná sądách vczynił: naydźie przyczynkę do karánia ná sąśiádá ábo ná poddáne/ á potym opiwszy sie iáko pijawká zdechnie sam/ á owego wszytkiego odbieży/ ták/ że y dźiatki iego z tego sie nie vćieszą. De male acquisitis non gaudebit tertius hæres.

Kto tedy tákim sposobem y tą intencyą życzy synowi swemu wstąpić ná iáki vrząd/ żeby sie ábo pysznił nád drugimi/ ábo miał sie dobrze z krzywdy bliźnich/ tákowy y sam grzeszy śmiertelnie/ y synaczek co ná to Pánu Oycu przyzwala; y tákiemu to Chrystus Pan rzecze. Nescitis quid petatis, nie wiesz o co prosisz/ bo sie stárasz o zátrácenie twoie. Ale kiedy sie stára oćiec o godność iáką ná syná/ że go widźi być sposobnym do vsługowánia Oyczyźnie/ ná tym vrzędźie/ ná ktorym kto inszy vśiadszy nie byłby ták pożytecznym/ tedy nie tylko nie grzeszy/ ále iescze ma zásługę v Páná Bogá/ iż ták syná swego wyćwiczył/ że może z niego być poćiechá nie tylko iemu/ ále też y wszytkiemu miástu ábo krolestwu.

Kto cnotliwego ábo wyćwiczonego w pobożnośći syná ná vrząd iáki promowuie zásługuie sobie v Páná Bogá.

Alphonsá wielkiego krolá Arágońskiego ieden z Senatorow nápomniał/ czemuby sie nie stroił po krolewsku/ czemuby też nie chodźił w koronie/ áby go znáć było miedzy prostymi ludźmi. Odpowiedźiał Malo moribus & authoritate subditos præcellere, quàm diademate purpuraque. Wolę práwi przodkowáć cnotą/ y zacnieyszym być miedzy poddanymi moimi obyczáiámi dobrymi y pobożnymi/ niżeli koroną y száta krolewską. Iákoby dáiąc znáć że też tákich y swoich vrzędnikow chćiał mieć/ ktorych ná przełożeństwo wysadźił/ y ná rządzenie ludu pospolitego podał. Bo ták to pospolićie bywa/ iż Pan dobry pobożny vrzędniki czyni y obiera dobre: á Pan zły łákomy szuka też szárpáczow sobie poddánych/ coby ich vrzędnikámi swoimi czynił/ y przez nie bogáćił sie z krzywdą ludźi vbogich.

Æneas Syluius.

Czemuż tedy Chrystus Pan nágániwszy prozbę tych Vczniow swoich/ przećie ich przyiął do łáski/ y ták im swoy fawor pokázował/ iż nád inszych Apostołow coś osobliwszego im dáć raczył? Nágánił ich mowi Chryzostom s. w ten czás/ poki iescze ludzkim sposobem prerogátiwę nád inszymi mieć chćieli/ niewiedząc iákiey pilnośći/ strażey/ y czułośći vrząd wysoki potrzebuie/ y iáko sie z niego Pánu Bogu ráchowáć káżdy powinien. Lecz kiedy ich wyćwiczył w szkole swoiey/ y potym nápełnił Duchem s. wielkich z nich miał sług ná dworze swoim/ y wielkich przepowiádáczow Ewángeliey swoiey ktorych dla tego synámi Piorunowymi/ názwał był.

Homil: 66. in Matth.

Abowiem Jan s. procz tego że był z Jákubem brátem swoim ná gorze Thabor/ y widźiał chwałę Páná Chrystusową kiedy sie był przemienił/ ále też był y vsnął ná łonie Chrystusowym przy wieczerzy ostátniey śiedząc ná práwey ręce iego/ y tám wyczerpnął dźiwne one táiemnice niebieskie/ ktore mu były potym vkazáne ná wyspie Pátmos.

Jákub zás s. procz tego że był osobno wźięty od Páná Chrystusá ná modlitwę w ogroycu ná gorze oliwney/ ále też pierwszy był z Vczniow Páńskich/ ktory Ewángelią świętą do Europy zániosł; y pierwszy z Apostołow był/ ktory gárdło dał zá imię Chrystusowe. Gdy abowiem wielkiego Czárnokśiężniká náwroćił do wiáry/ ná imię Hermogená/ zágniewány Krol Herod/ kazał go śćiąć w Jeruzalem/ zkąd ćiáło iego pierwszy Biskup Toletáński/ święty Jdelphon-

Iáko ćiáło Iákubá s. zaprowádzone iest do Hißpániey.

ſwe záwiozł do Hiſzpániey y w Kompoſtelli położył.

Fran. Biuar: in cõmentarijs ſuis ad Maximũ in chronico ſub Anno Christi. 583. nũ. 2.

Piſze Franciſcus Biuarius, iż gdy go ścinano z roſkazánia Herodowego/ tedy głowá iego nie pádłá ná źiemię/ ále ią ſam Apoſtoł ś. vchwyćił rękomá ſwoimi/ ktore klęcząc ku niebu był wyćiągnął: A táką trzymał klęcząc/ áż do ſámey nocy. Potym przyſzedſzy Vczniowie iego/ wźięli ćiáło z vczćiwośćią/ y pogrzebli ie ná mieyſcu przyſtoynym. Scięto záraz przy nim y ś. Iozyaſzá vczniá iego/ ktory iáko ná źiemię padł/ Mox factus eſt terræ motus ingens, & cælum apertum eſt, & mare concuſſum eſt, & tonitruum factum eſt intollerabile, & telus aperta iniquorum partem maximam deglutiuit, & lux magna in regione illa effulſit, & Angelica tuba audita eſt, à multis in áere, eorum ferens animas in cæleſtibus ſedibus, vbi ſine fine lætantur. Uśiłowáli/ powiáda przerzeczony Skryptor/ kaći Herodowi/ wydrzeć głowę z ręku Iákubowi ś. y nieść ią ná pośmiewiſko przed Herodá/ iáko niegdy głowę Iáná ś. Chrzćićielá przed oycá iego Herodá ſtárego noſili; ále iey nie mogli wźiąć z ręku iego: bo káżdemu záraz ktory ſię ieno dotknął ręce ták zdrętwiáły/ iż nimi władáć nie mogł żadeń. Zá modlitwą tedy Vczniow iego vzdrowieni będąc/ dopuśćili w nocy ćiáło iego y głowę pogrześć. Et poſuerunt in pera ceruina, cum aromatibus pretioſis, & tranſtulerunt illud à Ieroſolymis in Gallæciam, Angelo Domini comitante per mare, & ibi ſepelierunt illud, vbi veneratur vſque in hodiernum diem.

Pod ktorego protekcyą Hiſzpani iáko piorun iáki nieprzyiaćioły ſwoie łamią / y náwrácáią Pogáńſkie narody zá modlitwą iego do Páná Bogá ſzczęśliwie bárzo / ták ná nowym świećie/ iáko y we wſchodnich kráiách.

Do ktorego y my o przyczynę vćiekáiąc ſię / prośmy Zbáwićielá nászego / ábyśmy tez mogli w dźień oſtáteczny ſtánąć ná práwicy iego / y ſłyſzeć one ſzczęśliwe słowá od niego : Venite benedicti Patris mei, poſſidete regnum, quod paratum eſt vobis. Piliśćie tu ná tym świećie kielich kłopotow y vtrapienia/ pijćież tez teraz zemną kielich rádości / y ſzczęśliwości wieczney/ Amen.

KAZANIE WTORE

O przykrym, ále ſzczęśliwym pićiu kielichá Chryſtuſowego.

Calicem quidem meum bibetis, ſed &c. *Matth. 20.*

Kto by ſię dźiś nie zádźiwił niewymownemu miłośierdźiu Páńſkiemu / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili / ſłyſząc z dźiśieyſzey Ewángeliey iáko z niełáſką odpráwuie tę mátkę z ſynámi / ktora go prośiłá: Dic, vt ſedeant hi duo filij mei, vnus ad dexteram tuam, & vnus ad ſiniſtram in regno tuo. A przećię po ſtroſowániu tákim / dáie im łáſkę ſwoię / y czyni ich Apoſtołámi ſwoimi. Gdy ábowiem Pan ná ten czás wchodząc do Ieruzalem z Apoſtołámi ſwoimi/ powiá-

Dobrotliwy Pan nász, ſtroſowawſzy vczniow swoich ij

ludzkim zwyczáiem pierwey być chcieli ná przełożeństwie, niźeli słusy li. Vczynił ich przećie Apostołámi swoimi wyuczywßy ich pierwey wßkole swoiey.

dał im o męce swoiey / iáko miał być wydány / naigrawány / y sromotnie zámordowány od Zydow: álić oná w ten czas sie wyrwie / y vczyniwßy pokłon Pánu / prośi go / áby synowie iey siedźieli przy boku iego / ieden ná prawicy / á drugi ná lewicy w krolestwie niebieskim. A nie powiáda tego Pánu / że moi synowie stáną przy tobie Zbáwićielu swoim / pod czás męki twoiey / y położą też zdrowie swoie zá honor twoy Boski: ále ták nic nie robiąc y niepráciuiąc / proßę niech bo ći moi synowie śiedzą ná pierwßym mieyscu w krolestwie twoim. Głupia y nie vważna prośbá.

Przeto też iey Pan odpowiedźiał. bá nie o krolestwie ieno ziemna rozmawiay teraz / ále o męce moiey / ieśli też oni zechcą krzyż moy dźwigáć / y ćierpieć zá honor moy. Nescitis quid petatis? Potestis bibere calicem quem ego biburus sum? Odpowiedzą: Możemy. A Pan im ná to: Calicem quidem meum bibetis, sedere auté ad dexteram meam vel sinistram, non est meum dare vobis.

A przećie ich vczynił Apostołámi swoimi / y posádźił ich ná dwunastu krzesłách z drugimi Apostołámi swoimi przy boku swoim / áby sądźili z nim dwánaśćie pokolenia Izráelskiego / to iest / świát wßytek w dźień ostáteczny. Zácoż? nizacz / ále z ßczyrego miłośierdźia swego. Abowiem dał táko łáskę swoię / iż nie tylko vwierzyli w węń / ále też y ćierpieli zá imię iego / to iest / pili ten kielich / ktory im Pan nágotował / iáko mowi Páweł ś. Vobis donatum est, non solùm vt in Christũ credatis, sed etiam pro illo patiamini.

Ad Philipp. 1.

Nádźiśieyßym tedy Kazániu łáskom wáßym pokaże / iż wßyscy ći / ktorzy z Chrystusem kielich pili / vśiedli z nim w krolestwie niebieskim / y ktorzy go będą pić potym / będą śiedźieć w chwale iego niewypowiedźiáney.

Do ktorey áby y nas przez łáskę y miłośierdźie swoie Zbáwićiel nasz záprowádźić raczył / prośmy go o ten kielich / ktorymbyśmy vweseleni / wysłáwiáli tu Imię iego / mowiąc z Dawidem ś. Calicem salutaris accipiã, & nomen Domini inuocabo

Psal. 115.

Prawdźiwa owá przypowieść iest w Piśmie ś. Słuchácze w Pánu Bogu mili / iż Pan Bog kogo karze tego miłuie. Quos enim diligit, corripit. A nikogo bárźiey miłowáć nie mogł / iáko Syná swoiego iedynorodzonego / o ktorym powiedźiał ná gorze Tabor: Hic est filius meus dilectus, in quo mihi bene cõ placui. A temu naprzod kazał on gorzki kielich pić / ktory mu Anyoł potym prezentował w Ogroycu.

Matt. 17.

Potym ktorychkolwiek ieno Duch ś. poćiągnął do wierzenia w Chrystusá Páná / tych wßytkich vczynił synámi swoimi przysposobionymi / y z połdźiedźicámi chwały wieczney z Chrystusem / co Jan ś. w pierwßym liśćie swoim ták przyznawa: Videte qualem gratiam dedit nobis Pater, vt filij Dei nominemur, & simus.

1. Io. c. 3

A że Syná swoiego iednorodzonego niechćiał wywyżßyć ná krolestwo niebieskie / áby pánował wßytkiemu stworzeniu / ážby był pierwey wypił gorzkiey męki kielich; toć y wybránym sługom swoim / nie da dźiedźiczyć w tym krolestwie z Chrystusem / áżby też pili ten kielych / co go y on pił / Calicem quidem meum bibetis.

O Chrystuśie Pánu Páweł ś. powiedźiał: Semetipsum exinaniuit formam serui accipiens, in similitudinem hominum factus, & habitu inuentus vt homo. Ná coż przyiął ná sie formam serui, pytáią sie tłumácze Pismá ś. y odpowiádá imieniem wßytkich Bernat ś. Non solùm accepit formam serui, vt subesset, sed mali serui, vt vapularet. Jákoby to chcąc wyráźić / co Páweł ś. ná drugim mieyscu powiedźiał: In similitudinem carnis peccati. Iż powiáda ták chćiał Bog Oćiec / áby Syn iego przed wieki zrodzony odkupił narod ludzki śmierćią swoią / á potym zá to był wywyżßony; áby ná Imię iego wßelkie kolano vpadáło / tedy potrzebá było / áby ná sie przyiął był postáć niewolniczą / to iest / człowieká grzeßnego / ktory był niewolnikiẽ czártowski / áby ták mogł być karány y bity / iáko wiąc ludźie swoich niewolnikow bi-

Ad Phil. c. 2.

Ad Rõ. 8.

iáią / y bez wszelkiego prawá ná gárdło y ná męki wydawáią.

D: pasto ribus.

Pięknie to wyráźił Augustyn ś. mowiąc: Verbum Dei, per quod facta sunt omnia, videns quod non habebat, vnde flagellaretur, ad hoc carne indutus est, vt sine flagellis non esset.

A ieśliże ták potrzebá było vćierpieć Chrystusowi / Synowi iedynemu v Bogá Oycá swoiego / y ták wniść do chwały swoiey / coż rozumiećie Chrześćiánie / ieśli też nam co własne grzechy násze ná sobie nośiemy / nie cudze / iáko Chrystus / ieśliże mowie nam nie trzebá zá nie ćierpieć / y pić ten kielich / Páná Chrystusow nam podány do pićia / ieśliże z nim chcemy wniść do chwały niebieskiey? A zwłaszczá że też y bráćia nászy / ktorzy iuż tám są y kroluią z Chrystusem / nie inszym sposobem ieno przez vtrapienie y przez kielich tám śie dostáli / iáko o nich Kośćioł ś. śpiewa: Calicem Domini biberunt, & amici Dei facti sunt.

Dobrze tedy nam Páweł ś. o tym powiedźiał / iákoby záwieráiąc náukę swoię: Tanquam filijs vobis offert se Deus: quis enim filius, quem non corripit pater? Quod si extra disciplinam estis, cuius participes facti sunt omnes, ergo adulteri & non filij estis. Mamy powiáda łáskáwego ná śię Páná Bogá / ktory dobrowolnie z szczyrego miłośierdźia swoiego poczyna z námi iáko Oćiec / nie iáko Pan / nie iáko Bog / nie iáko stworcá. Ale to wiećie dobrze / że káżdy Oćiec syná strofuie / náucza / y karze gdy w czym wykroczy / áby potym miał z niego poćiechę y ozdobę. Przetoż ieśli nas P. Bogá nászego náuká y karánie nie dochodźi / to znáć / żesmy nieprawdźiwi synowie iego / sed adulteri, sed illegitimi.

Ad Heb. 12.

Kogo Pan Bog nie karze, y nienáwiedza kłopotámi rozmáitemi znáć że śię wnim nie kocha.

Nie trwożćieś śię tedy / gdy ná was frásunek iáki od Páná Bogá bywa przepuszczony / bo to iest znák żeśćie prawdźiwi synowie iego: Beati estis cũ male dixerint vobis homines, & persecuti vos fuerint, &c. quoniã merces vestra copiosa est in cęlis.

Plut: in Apoph.

Pyrrhusá Krolá Epirockiego / pytáli synowie iego máli / ktoryby też z nich po nim miał nástąpić ná krolestwo: Odpowiedźiał / temu będźie sukcessya należáłá / ktory z was będźie miał miecz ostrzeyszy. Ei qui de vobis acutiorem habebit gladium.

Ták też coś podobnego dźiśia tá mátká vczyniłá / dic vt hi duo filij sedeant, A Pan co ná to? Potestis bibere calicem? Odpowiedźieli: Possumus. Dobrze. Estote ergo fortes in bello, & pugnate, & accipietis regnũ.

Rupertus Abbas pięknie to konkludował / chceszli być krolem w niebie / piyże kielich Chrystusow. Bo tákie práwo wydano / iż kto nie będźie ćierpiał / nie będźie też záżywał szczęśliwośći chwały niebieskiey. Hoc ius apud cælestem Regẽ, pugnate, & accipite.

Kiedy śię Chrystus Pan národźić raczył / czemu Anyołowie śś. nie powiádáli pásterzom / národźił śię wam dźiśia Krol / ále tylko / národźił śię wã Zbáwićiel. Natus est vobis hodie Saluator. Y dáley / iáko Łukasz ś. mowi: Inuenietis infantem: á nie mowią naydźiećie Krolá. Czemuż to Chrystusowi Pánu Anyołowie śś. nie dáią tytułu Krolewskiego? Dla tego / że ieszcze nie pił kielichá.

Matt. c. 2.

Lucæ c. 2.

Y znowu kiedy nákarmił pięć tyśiecy ludźi chlebem ná puszczy / á omi go zá to chćieli vczynić Krolem / vt raperent eum & facerent eum Regem. Schronił śię im / vćiekł ná gorę / bo ieszcze nie począł był pić Kielichá.

Ioan. c. 6.

A kiedy go iuż począł pić / y iuż był związány y przywiedźiony do Piłatá / ktory go pytał: Ergo Rex es tu? tedy nátychmiast przyiął ten tytuł od niego. Tu dicis, quia Rex sum ego. Jákoby chćiał rzec Piłat / ia widzę / żeś ty człowiek vtrapiony / vkrzywdzony / vplwány / vbiczowány / zniewążony / nie widzę tego po tobie / ábyś ty miał być Krolem / Ergo Rex es tu? A Pan nie odpowiáda mu nic inszego / tylko Tu dixisti. A Piłat wźiąwszy tablicę kazał nápisáć / Iesus Nazarenus Rex Iudæorũ, y kazał tẽ tytuł przybić nád głową Zbáwićielá nászego ná krzyżu.

Chrystus Pan nie chćiał być zwánym Krolem, áżby był pierwey vćierpiał zá narod ludzki.

Y z tąd / kiedy Chrystus Pan wstępował do niebá / á Anyołowie śś. pytáli śie / Quis est iste, qui venit de Edom? Odpowiedźiáłá im tłuszczá Duchow śś. ktorzy z otchłáni wybáwieni wstępowáli z Pánem do niebá / iż to iest Rex gloriæ. Znowu pytáią

śię Anyołowie świeci/ Quis est iste Rex gloriæ. Odpowiádáią im. Dominus fortis & potens, Dominus potens in prælio. Ten to iest Krol/ ktory potykał śię mężnie z czártem/ piekłem/ śmierćią/ grzechem/ y zwyćiężył iáko bohátyr wielki/ dáiąc kielich swoy pić vczniom swoim Hic est calix sanguinis, qui pro vobis & pro multis effundetur. Ktorego y wy też záżywayćie. Vt diuinæ efficiamini consortes naturæ.

Przetoż nie dla inßey przyczyny prosił Bogá Oycá swoiego/ áby ten kielich ktory mu Anyoł w ogroycu vkazał/ nie sam tylko pił ále też y drudzy/ ktorych mu Bog Oćiec vczynił z połdźiedźicámi Krolestwá niebieskiego. Pater, si possibile est, transeat à me calix iste. Co Caietanus Kárdynał vważáiąc/ mowi: A me, ad meos. áby też y drudzy społdźiedźicowie krolestwá niebieskiego byli go vczestnikiem.

In vita Rudolf. Imp.

Jáko piße o Rudolfie Cesárzu Æneas Syluius, iż czásu iednego ćiągnąc z woyskiem w dźień gorący/ vprágnął we zbroi/ y wßyßáku woysko ßykuiąc/ y záwołał/ hey/ kto cnotliwy/ dostań mi co pić. A gdy mu dworzánie iego przynieśli winá chłodnego fláßę/ poyźrzawßy po wßytkim woysku/ rzecze/ áby ich tym bárźiey do mężtwá y wstrzemięźliwośći ánimował. Ite, non mihi, sed exercitui sitiebam. Idźćie z tą fláßą ná stronę/ nie iam prágnął/ ále to wßytko woysko rycerstwá moiego/ ktorzy iż nie mogą wßyscy z tey iedney fláße mieć ochłodzenia swoiego/ przeto y ia niechcę pić bez nich/ bym śię nie zdał być im delikatem.

Wstrzemięźliwość osobliwa mężnego Cesarzá.

Ták też Pan Chrystus niechćiał sam pić Kielichá gorzkiey męki/ ktorą mu Anyoł prezentował/ ále chćiał áby go też y drudzy pili/ ktorych on omnes vult saluos fieri.

Dla ktorey przyczyny y ná Krzyżu mękámi srogimi zdięty/ niechćiał pić wßytkiego co mu podano w gębce ná trzćinie/ cùm gustasset, noluit bibere. ále też zostáwił dla kochánkow swoich/ áby tu skoßtowawßy gorzkośći/ pili z nim potym w chwale krolestwá niebieskiego roskoßy.

Podobnego coś czytamy w Historyách Rzymskich o mądrym onym Senatorze y Hetmánie Katonie/ ktory gdy w gorących kráiách Libiyskich w Afryce woysko w dźień vpalony prowádźił/ á wßyscy vprágnęli byli od pracey y vpalenia słonecznego/ gdy mu podano kufel wody/ áby śię był sam ochłodźił/ noluit bibere, ne solus sitim extingueret.

Toż vczynił y Chrystus Pan/ cùm gustasset, noluit bibere, áby był y Vczniom swoim/ y nam wßytkim zostáwił cokolwiek/ ábyśmy záżywßy gorzkiego kielichá iego/ ostáli śię vczestnikámi krolestwá niebieskiego. N ták Jákub ś. ktorego dźiś vroczystość obchodźimy/ przepowiádawßy przez lat kilkádźieśiąt w Sámáryey/ y w Zydowskiey źiemi Ewángelią ś. przeniosł Imię Chrystusowe zá morze do Hißpániey/ á z támtąd powroćiwßy śię/ wypił Kielich okrutney śmierći/ od Herodá Agryppy ná gárdło skázány/ pierwey niżeli ktory z Apostołow śś. qui viuentes in carne, plantauerunt Ecclesiam sanguine suo.

Napierwßy z Apostołow śś. vmárł zá Chrystusá Jákub ś. większy názwány.

Powiádáią o Focyonie Xiążęćiu Atheńskim/ iż po długich pracách y zwyćięstwach rożnych z nieprzyiaćioł oyczyzny otrzymánych/ przyßedł też nákoniec do tákiey nienawiśći v obywátelow swoich/ iż go skázawßy ná śmierć zwyczáiem swoim/ kazáli mu publicè trućiznę wypić/ ktora mu przez dekret Senatu podána byłá. A ná więkßy iego kontempt/ przydáli mu też zá towárzyßá iednego podłego człowieká ná śmierć skazánego/ áby z nim tegoż trunku śię nápił/ ktorego dla iego podłośći y imienia Historye nie wspomináią. Vbogi on człowiek/ gdy mu kazano wprzody trućiznę pić/ á potym ostátek podáć Fácyonowi/ począł śię trwożyć/ y lękáć śmierći/ iáko to przyrodzenie káżdego człowieká śmiertelnego nieśie. Alić mu Focyon dodáie sercá/ mowiąc: Non tibi sat est cum Phocione mori? Czymeś ty lepßy nád Focyoná Hetmáná y Xiążęćiá tey Rzeczypospolitey ták zacney/ czemuż nie maß ze mną oraz vmrzeć. Dosyć ci tego będźie do sławy nieśmiertelney/ że ze mną oraz zginieß.

Chrystus Pan/ gdy go dźiśieyßy Apostołowie o krolestwo iego solicytowáli/ áby byli pierwßymi przy boku

iego/ ánimuie ich / Calicem meum bibetis, á mieysce to w niebie otrzymaćie/ ktore wam náznáczy Oćiec moy wszechmocny/ áia z wámi bede particeps in tribulatione & Regno. Abowiem wespoł chodźi kielich z krolestwem.

Apoc. c. 1.

Kiedy Dawid Prorok widźiał Saulá krolá być sobie ná głowe nieprzyiaćielem/ vpátrzył go czásu iednego leżacego z woyskiem w polu. A przekradłszy sie w nocy przez straż iego/ wszedł z towárzyszem swoim wiernym Abisaim do namiotu krolewskiego/ gdźie mogac zábić krolá zá namowa Abisaego/ niechćiał go zábiiáć/ áby po nim nástepował ná krolestwo/ ále tylko wźiac włocznia iego y kubek wody/ ktory stał w głowách krolewskich. Tulit igitur Dauid hastam, & scyphum aquæ, qui erat ad caput Saul, & abierunt. chcacy to Saulowi pokázáć/ iż kto może wźiać kubek/ ten może wźiać y krolestwo.

1.Reg. c. 26.

Z tad Chryzostom ś. náucza nas mowiac. Quem videris innumeris affligi molestijs, beatum existima, felicem iudica. Abowiem táki káżdy/ wypiwszy kielich vtrapienia y kłopotow/ ośiegnie korone w niebie/ y bedźie krolował ná wieki z Chrystusem/ ktory nas przez Ewángeliste swoiego vpewnił mowiac. Hic est calix sanguinis mei, noui & æterni testaméti.

Hom. de Laz.

Matt. 16.

Zebyśmy sie tedy nie wzdrygáli pić tego kielichá/ y ponośić przesládowánia y kłopotow dla imienia Páńskiego/ ktore on ná nas przepuśći iáko oćiec miłośierny ná kocháne sługi swoie/ pieknie nas nápomina Augustyn świety. Omnes quotquot ad paradisi gaudia redire desiderant, necesse est per ignem, & aquam transire, siue fuerit Petrus, cui traditæ sunt claues Regni cælorum; siue fuerit Paulus, qui raptus est ad tertium cælum; siue fuerit Ioannes, cui reuelata sunt secreta cælestia.

Gdźie ábyśmy sie y my docisnac mogli/ y mogli pić w krolestwie niebieskim/ calicem salutaris, ktory obiecał z námi pić Chrystus Jezus in Regno Patris sui, prośmy o przyczyne wielkiego Apostołá Pańskiego Jákubá świetego. Cuius veneranda solemnitas, & deuotioné nobis augeat & saluté. Przez Chrystusá Jezusá Páná nászego/ ktoremu niechay bedźie cześć y chwáłá z Oycem y Duchem świetym ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O názwisku Piorunowym Iákubá S.

Accesit ad Iesum Mater filiorum Zebedæi, &c.
Matth. 20.

Kiedy kto rzecz iáka zacna y záwołána predko vczyni/ y sam sie przez nie v ludźi wsławi/ Chrześciánie w Pánu Bogu mili/ tedy pospolićie ludźie zwykli mowić. Ják piorun trząsł/ ták to vczynił rychło. A z tad to ludźie zás vczeni Velocitatis Symbolum Fulmen fecêre. Náprzykład że Alexánder wielki w krotkim czáśie wielko cześć świátá zwoiował/ dla tego go też Apelles sławny Málarz Grecki/ wymálował trzymáiacego piorun w reku/ iż świát ták predko zwoiował/ iák piorun trząsł.

Pier. lib. 43.

A to iego tákie zwyćiestwo / było prze-

przeznáczone ſnem forennym mátki iego Olimpiey; ktora gdy niem brzemienna byłá/ śniło ſie iey/ iákoby piorun wielki vderzył iá w żywot/ y tám zoſtał w niey z błyſkáwica wielka. Co znáczyło iego ßczeście ná woynie/ iż gdziekolwiek ieno przyßedł/ iák piorun trzáſł záraz zwoiował wßytkich.

Plutach. in Alex.

Zwano też y v Rzymian dwu bráći rodzonych Scypionow piorunámi/ iż ieden z nich Afryke/ á drugi Azyia zwoiował/ y meſtwem y predkośćia y ſława ßcześćia ſwoiego iák piorunem iákim narody rozgramiáiac.

Ale słußniey dáleko Zbáwićiel náß tych dwu bráći rodzonych/ ktorych dźiśia mátká do niego przywiodłá/ proßac áby ieden śiedźiał ná práwicy/ á drugi ná lewicy w kroleſtwie iego/ názwał Boanerges, to ieſt/ ſynámi piorunowemi. A piorun wiećie że błyſkáwica rodźi/ y nigdy nie trzáśnie áż pierwey ogniem błyśnie: co lubo my nie záwße widźiemy/ dla obłokow przeszkadzáiacych wzrokowi náßemu: Wrzeczy iednák ſámey iáko vcza Náturáliſtowie/ ták ſie grzmienie ná obłokách rodźi/ że ie záwße błyſkáwicá pierwey vprzedza. Błyſkáwica tedy y piorunem byli ći dwáy bráćia Synowie Zebedeußowi/ iż iáko ogniem iákim gorzeli miłośćia Chryſtuſá P. Miſtrzá ſwoiego; iż iáko błyſkáwicá predko náznáczone ſobie od Piotrá ś. narody do náwracánia obiezeli/ iż głośno iáko piorun iáki imie Chryſtuſowo opowiádáli/ y cudámi ſwoimi świátu wſławili ſie wßytkiemu.

Mar. 3.

Synowie Zebedeußowi czemu piorunowi podobni.

Ale czemuby tych dwu bráći Chryſtus Pan názwał ſynámi piorunowymi/ á nie ſámym piorunem/ ábo błyſkáwica. Y czemu Jákub ś. ktorego dźiś vroczyſtość obchodźimy/ godźien ieſt tego/ áby był od nas piorunem zwány. O tym ná dźiśieyßym kazániu mowić bedźiemy/ zá pomoca Chryſtuſá Jezuſá Bogá náßego/ ktory Fulgura in pluuiam fecit. rozeſławßy ná przepowiádánie Ewángeliey ſwoiey Apoſtoły święte po wßytkim świećie. Et illuxerunt fulgura eius orbi terræ, vidit & commota eſt terra.

Pſal. 134

Pierwsza Część

Czemu ći dwáy Synowie Zebedeuſzowi názwáni ſą od Páná ſynámi Piorunowymi.

JEſt to poſpolite Piſárzow kośćielnych zdánie/ iż mátká tych dwu ſynow Zebedeußowych/ Janá y Jákubá/ zwáłá ſie Márya Sálome/ śioſtrá Anny ś. Lubo drudzy powiádáia że corká. Jákożkolwiek/ Jákobá przećie ś. piſmo ś. zowie Fratrem Domini, Brátem Páná Chryſtuſowym ćiotecznym/ iáko mowi Lippománus. Vſitato ſcripturæ more cōſobrini, fratres nuncupari ſolét. Y dla tego Kośćioł ś. Jákubá ś. názwał Iacobum maiorem, iż był we krwi z Pánem Chryſtuſem. O Chryſtuśie Pánu powiedźiał Archányoł Gabryel. Erit magnus coram Domino. Y Dawid ś. przed tym Magn⁹ Dominus & laudabilis nimis. Przeto y Jákub ś. bedac bliſki w powinowáctwie Pánu/ niemiał być zwány máłym/ iáko Jákub ś. mnieyßy/ ktory nic nie był Pánu we krwi: ále wiekßym/ iż wielkiego Páná był brátem. A Jſokrátes wielki Philozoph mowi/ Non decet fratres vt lances in ſtatera altero humiliato, alterum extolli,

Lippo 25. Mart.

Czemu Jákub ś. zowia Jákubem wiekßym.

li, ále obáy máia być ſobie rowni. Abowiem iáko mowi Bercorius/ Frater nomen eſt ęqualitatis. Jeno że Chryſtus Pan był świątá wßytkiego Pánem/ á Jákub ś. ſługa iego y Vczniem oraz/ dla tego Ewángelia ś. názwawßy Jákubá ś. Fratrem Domini, nie dáie mu inßego tytułu/ y nie zowie go Pánem/ iż vnus eſt Dominus Ieſus Chriſtus, iáko mowi Páweł ś. Ktorzy iednák byli w iákim powinowáctwie z Pánem/ tych/ mowi Euſebius Cezáryeńſki/ iednym słowem Páńſkimi zwano. Qui de Domini ſtirpe erant, Dominicos appellabant.

1. Cor. 8.

Euſ. Cęſ. apud B. Th. Vill. con. alt. natiu. B. Virg.

A że to imie Maria rozumie ſie po Láćinie ſtella, á Jákub ś. z brátem ſwoim Janem Ewángeliſta/ byli ſynámi Máryey Sálomei/ podobniey mieli być názwánymi świátłośćia/ bo świátłość gwiazdá rodźi/ niżeli błyſkáwicámi ktore piorun rodźi. A Legiſtowie táka regułe máia/ że partus ſequitur ventrem, iż ſynowie zá mátka ida. To ieſt/ iey bywáia poſpolićie ná twarzy podobni/ od niey powinni być wychowáni/ od niey wiekßa łáſke y áffekt/ niżeli od oycá poznawáia/ tedyby też mieli y przezwiſko ſwoie mieć od niey? A Pan ich przećie názwał Boanerges, ſynámi piorunowymi? Odpowiáda ieden Doktor teráźnieyßy/ y mowi: Luboby ſie dobrze mogli ći dwáy brácia názwáć świátłośćia (bedac zrodzonymi z mátki Máryey/ co znáczy gwiazde; á gwiazdá rodźi świátłość) iż im Pan rownie z drugimi Apoſtołámi powiedźiał: Vos eſtis lux mundi. Y Jákub ś. ktory oświećił przepowiádániem Ewángeliey Hißpánia/ ieſt pochowány w Kompoſtelli/ co ſie znáczy Campus ſtellæ. Jednák ſłußniey ſa názwáni ſynámi gromowemi/ iż iáko błyſkáwice iákie ſrogie w nocy/ rozświećili náuka ſwoia w poyśrzodku ciemnośći Pogáńſkich. Jan ś. idac ku wſchodowi/ á Jákub ś. ku zachodowi. A błyſkáwicá iákoſmy iuż powiedźieli/ rodźi ſie z pioronu y gromu wielkiego.

Ant. Feo tract. 2. de S. Iac.

Prawdá że dwoiákie ieſt trząſkánie piorunow/ y grzmienie ná niebie; iedno ktore z błyſkáwica bywa/ á drugie bez błyſkáwice/ iákoſmy y o tym iuż wyżey námienili. Jednák że o tych dwu bráciey rozumieć mamy/ iż obáy tonabant cum fulgore. To ieſt/ obádwáy tonabant prædicatione, fulgebant ſanctitate. Bo siłá ieſt/ y było tákich/ ktorzy iáko gromy iákie opowiádáiac Słowo Boże/ głos ſwoy wypußczáli/ ále ſámi ták nie czynili iáko náuczáli/ y nie świećili ſie świątobliwośćia żywotá. Ale ći dwáy Apoſtołowie śś. byli iáko oni żołnierze Gedeonowi/ co w iedney rece mieli łuczywo zápalone/ á w drugiey traby: świećili miedzy Pogány świątobliwośćia żywotá/ á vſty ſwoimi iáko pioronowym głoſem opowiádáli im zbáwienie. Y z tad to wźiął náuke Kápłánom y Káznodźieiom wßytkim Origenes ſtáry Doktor Grecki/ nápominiáiac wßytkich/ áby náuczáiac drugich ſámi przykłádámi pobożnymi świećili. Pugnare decet Chriſti milites luce operum refulgentes, & ſplendore geſtorum. Y trochę niżey ná tymże mieyſcu: Præcedet ergo & nos operum lux, ſcientiæ virtus, diuini verbi prædicatio.

Kto gromi drugie go zwyſtępku, trzebá áby ſá świećił świątobliwośćią.

Orig: Hom. 9. in Iud.

Abowiem pogáńſcy Oratorowie/ gdy cnot y obyczáiow przyſtoynych náuczáli/ ſámi ták nie záwße czynili/ y przeto mowi o nich Mendoza, Tonabant ſolùmmodò & non fulgurabant. Ták y Hieronim ś. o Demoſtheneśie nápiſał/ iż w orácyey ſwoiey przećiwko Philippowi krolowi Mácedońſkiemu tonat, ále nie fulgurat. A zás o Páwle ś. pißac ad Pammachium powiáda/ że Páweł ś. & tonat & fulgurat bo o nim ták mowi/ Paulum Apoſtolum quotieſcunq; lego, videor mihi non verba audire, ſed tonitrua Y zas dáley videntur quidem verba ſimplicia ſed quocunque reſpexeris, fulmina ſunt.

Men: 1. Reg. c. 3.

S. Hier: lib. 1. cōtra Iou.

Przetoż y Jan ś. z Jákubem ś. náśláduiac Miſtrzá ſwoiego Chryſtuſá Jezuſá byli potentes in opere & ſermone. A oſobliwie/ o Jákubie ś. Kośćioł Kátholicki mowi w lekcyách dźiśieyßych iż in Iudæa, & in Samaria prædicans, plurimos ad Chriſtianā fidem perduxit. że może ſie o nim ſłußnie to powiedźieć/ co ś. Grzegorz Nazyánzeńſki o ś. Bázylim powiedźiał/ że oratio eius erat tonitruum, quia vita erat fulmen.

Czytamy v Lukaszá ś. iż gdy Sámáritani niechćieli puśćić P. Zbáwićielá nászeᵒ z vczniámi do miástá swego/ tedy przystapiwszy do Páná ći dwáy bráćia Jan y Jákub ś. rzekli Pánu/ áby sie záraz zemśćił nád nimi/ y kazał ogniowi zstapić z niebá ná nich Domine, vis dicimus, vt ignis descendat de cælo, & consumat illos. Dźiwuia sie tu tłumácze pismá ś. czemu tey zemsty nie żądał nád tymi ludźmi niewdźiecznymi Piotr ś. ktory był głowa wszytkich Apostołow/ y ktory był záwsze żárliwy o honor Pánski/ y rad sie porwał do broniey? Podobno dla tego/ mowi Eutimius ś. iż oni dwáy byli wprzody postáni/ áby byli Pánu gospode ziednáli/ iáko mowi ná tymże mieyscu Lukasz ś. Misit nuncios ante conspectum suum, & euntes intrauerũt in ciuitatem Samaritanorum, vt pararent illi. A że ich wygnano było z brámy/ dla tego rozgniewawszy sie o zniewagę y swoie y Páńska/ prośili nád nimi zemsty.

Luc. 9.

Grecki záśie text miásto tego misit nuncios ma tákie słowá misit Angelos ante conspectum suum. A ták Hieronim ś. trzyma/ że to Anyołowie prawdźiwi byli posłáni od Páná do Sámáryey nie ludźie. Ale wiekszá część Doktorow świetych zgadza sie ná to/ iż to byli ći dwáy bráćia dźiśieysi od mátki swey Pánu zálecemi Jan y Jákub ś. ktorych text Grecki názwał Anyołámi/ dla ich niewinnośći y záchowánia czystośći pánieńskiey. Ktorzy bedac bliskimi brátámi Zbáwićielowi nászemu według człowieczeństwá/ vieli sie o honor Páński predzey iáko pokrewni/ niżeli inszy vczniowie Páńscy/ y prośili/ od Páná zemsty nád Sámárytanámi. Zkad pieknie o nich Ambroży ś. nápisał Benè præsumunt, quia ad sermonem suum ignis de cælo descenderet, quoniam filij sunt tonitrui. Jednák że strofowáł ich Pán/ iż ták byli do zemsty porywczymi/ y kazał im milczeć/ bo Pan nie ten ogień miał ná świát spuśćić/ ktoryby był Sámárytany z ich miástem iáko Sodome/ y Gomore spalił/ ále ogień Duchá ś. w dźień Swiateczny. Ktorym oni rospaleni iáko błyskáwica iáka/ biegáli po świećie rozświecáiac ćiemnośći pogáńskie / świátłośćia Ewángeliey/ świátłośćia cudow rozmáitych/ świátłośćia pobożnego żywotá.

Hierem. quæst. 5. ad Algasiam.

Amb: l. 7 in Luc. cap. 8.

A ták iáko mátká ich prośiłá Páná/ áby ieden z nich śiedźiał ná práwicy/ á drugi ná lewicy w krolestwie iego z iśćiło sie po śmierći Páńskiey/ czego im był zá żywotá odmowił/ gdy w krolestwie Kośćiołáiego ś. dostáło sie im przepowiádáć Ewángelia/ y żywot swoy przy niey położyć/ iednemu po práwey stronie Jeruzalem gdźie Pan zbáwienie násze odpráwował/ w Efeźie/ á drugiemu po lewey stronie w Hiszpániey/ iáko mowi ś. Thomasz *Villanus* Adminus in hoc regno cælorum, id est Ecclesia, petitionem illorum impletam videmus. Nam Ioanni sedes data fuit in Asia. quæ est ad dexteram Ierusalem, & Iacobo in Hispania, quæ est ad sinistram partem A ztad to w Brewiarzu Toletáńskim śpiewáia w Hymnie tákie słowá.

D. Tho: Vill. con de S. Iac. Apõst.

Magni deinde filij tonitrui.
Adepti fulgent prece matris inclytæ,
Vtrique vitæ culminis insignia
Regens Ioannes dextra solus Asiam
Et læua frater potius Hispaniam.

O krolu Cyruśie powiádáia / iż gdy kogo poczćić chćiał/ tedy go po lewey stronie podle śiebie posádźił/ iáko bliżey sercá swego Scribunt Cyrum singulari prudentia viros adhibitos conuiuas, quò honoratius exciperentur, in sinistra locare solitum: eamque partem, veluti cordi affinem, digniorem duxisse. Ták y Zbáwićiel nász vczynił z Jákubem świetym chcac mu serdeczna miłość swoie pokázáć/ po lewey go stronie grobu swoiego chwálebnego w Hiszpániey posádźił. A Hiszpánia mowi ieden Doktor wykłáda sie preciosa iż drogi ten kleynot ćiáło Jákubá ś. ma v śiebie/ w drogim bárzo grobie położone. Jáko niegdy był drogi grob Dawidá krolá/ z ktorego Hircanus trzy tyśiace tálentow złotá złupił. Jáko był bogáty grob krolow Bábilońskich/ á teraz ná nowym świećie krolow Mexikáńskich.

Alex. ab Alexdr: Gen. dier. lib. 2. c. 19.

Bend. Fedel. Panegy. de S. Iac. Maior.

Ioseph: Hebr. Antiq. l. 13. c. 15.

Lecz obaczmy/ iáko też sam przez sie Jákub ś. był synem piorunowym/ rozłaczywszy sie po wniebowstapieniu Páńskim z brátem swoim Janem ś.

Wtora Część

Czemu Iákubá S. procz náuki Ewángeliey świętey Hiſzpáni zowią gromem ſwoim.

Lubo było doſyć ná tym/ że tych dwu bráciey Janá y Jákubá ś. Zbáwićiel ſam ſynámi gromowymi názwáć raczył/ dla ogromnego ich przepowiádánia Ewángeliey ś. y dla świecenia ſię iáko błyſkáwicá świątobliwośćią żywotá miedzy ćiemnośćiámi pogáńſkich narodow. Jednák że narody Hiſzpáńſkie/ ktore ſię ná wiele kroleſtw dźielą/ Portogália/ Gránátá/ Gállicya/ Kathálonia/ Káſztylia/ Arágonia/ Algárbia/ Wálencya/ y Arágonia/ obrawſzy ſobie zgodnymi ánimuſzámi zá Pátroná Jákubá ś. Naprzod go z tey przyczyny ſynem piorunowym zowią/ iż ich oświećił iáko błyſkáwicá z niebá Ewángelią Chryſtuſową. Potym że ich narod wſławił grobem ſwoim/ iż ze wſzytkiego Chrześćiáńſtwá do grobu iego nabożni ludźie/ dla otrzymánia łáſki Páná Bogá ſwoiego zá przyczyną y modlitwą iego/ uſtáwnie pielgrzymuią. A nákoniec iż rátunkiem ſwoim y pomocą z niebá/ páńſtwo ich po wſzytkich práwie częśćiách świátá rozſzerzył.

Hyſzpáni czemu Iákubá ś. piorunem zowią.

Co ſtrony wiáry Chryſtuſowey w Páńſtwách Hiſzpáńſkich/ ſłuſznie Jákubá ś. Hiſzpani zowią ſynem piorunowym/ iż iáko błyſkáwicá exit ab oriente, & paret vſque in occidente, ták Jákub ś. wyſzedſzy ze wſchodnich kráiow z Jeruzalem/ przepowiádáć Ewángeliey wſzytkim narodom/ nie opárł ſię áż w Hiſzpániey oſtátniey ná on czás zachodniey kráinie/ y ſam pierwſzy tym narodom imię Chryſtuſowe obwieśćił/ iáko śpiewáią o nim w kośćiołách ſwoich Hiſzpani.

Mat. 24.

Cum cæca nox, atq; impia
Nos cum teneret vanitas
Lucem, ſalutem primitus
Oris Iberis impetras

Ale mi tu kto rzecze żywotá Jákubá ś. świádomy/ iż lubo pierwſzy był Jákub ś. ktory imię Chryſtuſowe do Hiſzpániey zánioſł/ nie wielki iednák tám pożytek uczynił/ bo tylko iednego człowieká do wiáry Chryſtuſowey náwroćiwſzy/ ſam ſię ná przepowiádánie Ewángeliey do źiemie Żydowſkiey wroćił. Bo ták o nim Ioannes Beleth piſze Propter malitiam & duritiam Principum extra vnum ad fidem Chriſti neminem conuertere potuit. A iáko ś. Wincentius powiáda/ że tylko dźiewiąćiu we wſzytkiey Hiſzpániey náwroćił Parum bonum ibi fecit, ſolum nouem diſcipulos ibi conuertit. Jednák że tym ſámym więkſzym ſię być piorunem pokázał/ y iáśnieyſzą bliſkáwicą nád inne uczniе Páńſkie/ iż nálażſzy narod uporczywy y trudny do náwrocenia/ á że z Virgiliuſem rzekę Truncis, & duro robore natum przez iednego tylko uczniá ſwego wſzytkie prowincye Hiſzpáńſkie náwroćił. Czemu Ambroży ś. dźiwuiąc ſię mądrze bárzo y prawdźiwie powiedźiał Illuſtres, præſtantioresque viri, diſcipulorum certaminibus magis, quàm ſuis, vincunt.

Io. Beleth. de Diu: offic: c. 140.

D. Vinc. ſer: de S. Iacob. Apoſt.

D Ambr. lib. 1. offic. c. 41.

Zdami ſię że w tym chodzeniu Jákubá ś. do Hiſzpániey z przepowiádániem Ewángeliey/ ſpełniło ſię ono/ co Job ś. o błyſkáwicy powiedźiał Nunquid mittes fulgura, & ibunt, & reuertentia dicent, ecce adſumus? Chćiał tu Job ś. wyráźić prędkie poſłuſzeńſtwo ſług Bożych/ iż gdy ktorego kedy poſzlą/ iák piorun trzáſi/ záraz ſię támi ná roſkazánym mieyſcu ſtáwi/ y ſpráwiwſzy co miał in comiſſis iáko błyſkáwicá/ prędko ſię názad zwraca/ będąc gotowym nátychmiaſt ná inne roſkazánie Páńſkie. Jáki był wſzytek

Iob. 38.

lud Zydowſki po wyśćiu z Egiptu/ ktorzy do Moyzeszá mowili/ ochotę ſwoię ná służbę Páńſką oświadczáiąc Omnia verba Domini, quæ locutus eſt faciemus. A śiedmdźieśiąt tłumáczow przydáli to słowko/ & audiemus. Ktore mu przydatkowi Augustyn ś. dźiwuiąc ſię mowi/ opák ſię tu ſtáło faciemus & audiemus trzebá było według dobrego porządku nápiſáć pierwey Audiemus á potym faciemus. Dla tego/ że káżdy ſługá ma pierwey ſłucháć co mu Pan iego roſkázuie/ á potym dopiro to wykonáć y vczynić. Prius oportet verbo Dei reddere faciendi ſeruitutem, vt ad intelligentiam earum rerum, quæ ipſo præcipiente fiunt, merito deuotionis ipſe perducat. Jákoby chćiał rzec Augustyn ś. iż Pánu Bogu trzebá być oślep posłusznym/ nie pytáiąc ſię o przyczynę/ czemu to ták ábo owák roſkázuie/ iáko vczynił Jákub ś z brátem ſwoim/ ktorym ieno Pan rzekł. Venite poſt me, faciam vos fieri piſcatores hominum, álić oni ná tychmiaſt porzućiwszy Oycá y sieći poszli zá nim. A kiedy ich Pan pytał w dźiśieyszey Ewángeliey. Poteſtis ne bibere calicem, oni mu tez gotowośćią y posłuszeńſtwem ślepym odpowiedźieli Poſſumus. Co Bázyli ś. vważáiąc ták mowi Illi re audita ſpei ſuæ ſummè contraria nequaquam dixerunt, alia adducti ſpe ad te acceſſeramus, & tu contraria nobis, atq; ſperauimus, imperas. Nos quietem ſperauimus, & tu nos in pericula protrudis? Honores nobis propoſuimus, & tu ex tranſuerſo ignominiam ingeris?

Exodi 24. — *S. Aug: quæſt: 96. in Exod.* — *S. Baſil: in conſt. monaſt: cap. 23.*

Nie ták tedy dźiśieysza Ewángelia pokázuie niedoſkonáłość Jákubá ś. ábo iego winę/ iż ſię nápierał honoru w kroleſtwie Chryſtuſowym naypierwszego; iáko ſię pokázuie ochotá iego/ męſtwo y posłuszeńſtwo wielkie/ gdy Pánu odpowiáda/ iż możemy ten kielich kłopotow/ ktory nam proponuiesz pić zá imię twoie. Co mądry Zydowin Filo vważáiąc/ dáie piękną odpowiedź Augustynowi ś ná owę wątpliwość od niego vczynioną. czemu w piśmie ś nápiſáno pierwey faciemus, á potym audiemus. Ad facta magis, quam ad verba properant: cum enim allij audita faciant, iſti, quod mirandum eſt, præ diuino quodam impetu, aiũt facturos ſe prius, deinde audituros, vt non propter doctrinam, & admonitionem, ſed vltrò, & ſuapte ſponte videantur ad bona opera accurrere.

Filo Hebræus l. de cõfus ling.

Co ſtrony záś sławy dobrey narodu Hiszpáńſkiego/ ktorą máią względem wiáry Chrześćiáńſkiey ſtátecznie záchowáney/ ták/ że ich królá Stolicá Apoſtolſka zowie Regem Catholicũ, iż powszechną wiárę trzymáiąc/ nigdy Herezyey v śiebie pánowáć nie dopuszczáią. Po większey częśći im dopomagał do tey sławy Jákub ś. ktory iáko wodz iáki miedzy Vczniámi Páńſkimi/ naprzod ze wszytkich Apoſtołow śmierć podiął dla Chryſtuſá w Jeruzalem/ iáko o tym czytamy w dźieiách Apoſtolſkich. Miſit Herodes Rex manus, vt affligeret quoſdam de Eccleſia, occidit autem Iacobum fratrem Ioannis gladio. A záś náoſtátku po wszytkich Apoſtołách/ zszedł z tego świátá Jan ś. Ewángeliſtá brát iego.

Actor: 12.

Przyczynę śmierći Jákubá ś. dáie ś. Złotouſty/ mowiąc: Sic acer, atque grauis Iudæis erat, vt magnum munus eis obtuliſſe, cùm eum interfecerit Herodes, viſus eſt. A z tąd Hiſtorya Longobárdſka wykłádáiąc to słowo Iacobus, mowi/ że ſię Iacobus rozumie pondus Dei. A iáko Augustyn ś. rozumie: Amor meus, pondus meum. Był powiáda Jákub ś. ćięszki Zydom świątobliwośćią ſwoią/ przepowiádániem gorącym Ewángeliey Chryſtuſowey / cnotámi wielkimi/ cudámi niewypowiedźiánymi / y miłośćią niewysłáwioną Páná Bogá ſwoiego. Przetoż iáko piorun ſtrászny im był záwsze / y iáko błyſkáwicá iáka záślepiał pobożnośćią ſwoią záćmione błędámi Fáryzeyſkimi oczy ich: záczym ſtáráli ſię pilno v Herodá / áby go zniosł z szyie ich wynoszącey ſię przećiwko Bogu.

D. Chryſoſ: Hõ. 17. in Matth.

Gdy go tedy dał śćiąć Herod niezbożny / áby ſię tym Zydom przypodobał / Vczniowie iego ćiáło wziąwszy / záwieźli ie do Hiszpániey / y tám w polu ie pochowáli / gdźie potym ſtánęło miáſto Compoſtella , iákoby Cam-

Hermanus in chron: ſkąd rzeczona ieſt compoſtella.

pus ſtellæ náźwáne / dla tego / iż gdy ćiáło Jákubá ś. grzebli / gwiazdá ſie nád nim wielka ná niebie vkazáłá / ktora potym ták grob Jákubá ś. rozſłáwiłá y oświećiłá / iż teraz ze wßytkiego Chrześćiáńſtwá ludźie tám ná odpuſty chodzą. Co tedy ieden o Rzymie nápiſał / iż teraz ſławnieyßym ieſt ná świećie / dla grobu Apoſtołow świętych Piotrá y Páwłá / niżeli był pierwey dla rezydencyey y potencyey Ceſárzow ſwoich / mowiąc:

Non laude tua, ſed ipſorum meritis
Excellis omnem mundi pulchritudinem.

To ſie ſłußnie może rzec y o Hißpániey wßytkiey / iż teraz ſławnieyßa ieſt dla grobu Jákubá ś. y dla Wiáry Kátholickiey / ktora tám Jákub ś. naprzod wprowádźił / niżeli byłá pierwey dla meztwá narodu ſwoiego / y dla rezydencyey w niey ták wielu Krolow rożnych. Co ś. Thomaß Villanus vważáiąc / ták w Kazániu ſwoim o ś. Jákubie nápiſánym powiedźiał: Quanta gloria veſtræ Hiſpaniæ? quantus fauor à Deo talem recepiſſe Patronũ, vnum ex tribus chariſſimis Dei? Grandis fauor Domine, quod ſic æſtimaſti eum: non enim ſic æſtimaſſes, & tanto Patrono donaſſes, niſi grandis fortuna eſſet. Wielkie ßczęśćie powiáda wáße Hißpani / y wielka ſławá wáßá / iż ſie wam doſtał zá Pátroná Jákub ś. ieden ze trzech kocháných Vczniow Páńſkich / ktorego grobem wſławiliśćie ſie Europie / ktorego imieniem wgroźiliśćie ſie Pogánom.

D. Tho: Vill. con de S. Iac. Apoſt.

Przetoż tá trzećia przyczyná ieſt / czemu Hißpani Jákubá ś. Pátroná kroleſtw ſwoich ſynem piorunowym zowią / iż pod iego Chorągwią woiuiąc / Pogáńſkie narody ták wiele rázy zwyciężyli / báłwány diabłom ná cześć wyſtáwione pokrußyli / Wiárę świętą Chrześćiáńſką Katholicką w Azyey / w Afryce / w Ameryce / po wyſpách wſchodniego y zachodniego Oceánu / á náwet y z ſámey Europy Maury / Sáráceny / y rozne Máchometány / wielkimi woynámi y zwyćięztwy wyrzućili. A w nich czártá ſámego zwoiowáli / iáko to Zbáwićiel ſam v Łukaßá ś. powiedźieć raczył. Videbam Satanam ſicut fulgur de cælo cadentem. Pod protekcyą tedy Jákubá ś. narod Hißpáńſki / po wßytkich częśćiách świátá Pogány iáko piorun iáki gromi / y pánowánie czártowſkie w ſercá ich Pátroná ſwoiego / imieniem wynißczą / pomniąc ná to / co Vczniom ſwoim / miedzy ktorymi też był y Jákub ś. Pan Zbáwićiel powiedźieć raczył: Ecce dedi vobis poteſtatem calcandi ſupra ſerpentes, & ſcorpiones, & ſuper omnem virtutem inimici: & nihil vobis nocebit. A ſłowo Páńſkie nie było nigdy ná dáremne / ále záwße ſkuteczne / mocne / prawdźiwe / y ſtráßne nieprzyiaćiołom iego / iáko Dawid ś. mowi: Vox Domini in virtute, vox Domini in magnificentia, vox Domini confringentis cedros. Vox Domini intercidentis flammam ignis. Vox Domini concutientis deſertum. Nikt ſie powiáda mocy Páńſkiey nie oprze / áni ſie ſprzećiwić może. Jeno rzecze ſłowo / álić záraz y piekło zburzy / y czártá hárdego zetrze / y narody iemu ſłużące w niwecz obroći / y gdźie puſtki były / á nie przepowiádano Ewángeliey Chryſtuſowey / tám iednym ſkinieniem wybránymi ſługámi ſwoimi nápełni. A ták po wyſpách Filipinſkich / Málábárſkich / Moluckich / y cokolwiek ich ieno po morzu rzeczonym Sur, náleść ſie może / wßedźie teraz zá przyczyną Jákubá ś. przez Hißpany Jmię Páná Chryſtuſowe ieſt opowiedźiáne. A ktorykolwiek ſie ieno Krol z Monárchow Pogáńſkich im oprzeć z woyſki ſwoimi ważył / káżdego zá przyczyną Jákubá ś. zwoiowáli y zhołdowáli ſobie. Nie mogę wyliczáć wiktoriy / áni bitew ßczęśliwych / bo rzecz ieſt niepodobna. Ale ieden tylko przykład krociuśienko przytoczę / iáko ten zacny narod Hißpáńſki / zá wzywániem Jákubá ś. ná pomoc / iáko piorun iáki nieprzyiaćioły ſwoie fortunnie gromił / á zwłácßczá Pogány / miedzy ktorymi Wiárę Chrześćiáńſką żárliwie ßczepili.

Iáko ná woynách wielkiey pomocy z Iákubá ś. Hißpáni doznawáią.

Luc: 10.

Lucæ ibid.

Pſal. 28.

Iáko Hißpáni zá pomocą Iákubá ś. po Indyách Ewángelia ś. rozniešli.

W Roku tedy ośmſetnym trzydźieſtym czwartym / po národzeniu Syná Bożego / Rámirus Krol Káſtylie / niechcąc brzydkim Maurytánom dáć trybutu / ktory iego Anteceſ-

sorowie im dawáli/ to iest/ sto Pánien ná káżdy rok vrodziwych / y pewna su-me pieniedzy. Iáko maż sercá wielkiego / wypráwił sie z woyskiem przeciwko nim / y stánał z woyskiem swoim blisko miástá Kálágory / gdzie też y Pogánie z niezliczonymi práwie mnostwem ludzi swoich stáwili sie. A gdy Krol pobożny Rámirus / dáleko nierowne siły swoie od Maurow obaczył á vstepowáć nieprzyiaćielowi/ sam dawßy okázya do woyny / miał sobie zá sromote y zá grzech / áby nie miał poddánych swoich z niewoley sprosnych obrzezáńcow oswobodźić. Vdał sie ná modlitwe do Páná Bogá w nocy / y prosił o przyczyne Pátroná swoiego Iákubá ś. áby mu ziednał zwyćieztwo nád Pogány v Páná Bogá / y był mu sam w bitwie obecny / iáko obrońcá krolestwá iego. Vkazał mu sie nátychmiast Apostoł ś. y kazał mu iáko skoro dźień bitwe zwieść z Pogány / y o zwyćieztwie vpewnił go od Páná Bogá. Stánał tedy ná plácu z swoimi Krol Rámirus/ máiac vfność mocna w Pánu Bogu swoim / ktory iest Dominus exercituum. Lecz nie omießkał y Pogánin wyiácháć w wielkości swoiey vfność pokłádáiac. Cucurrit aduersus Deum erecto collo, & contra omnipotentem roboratus est. Záwołáia Chrześciánie ná pomoc Iákubá ś. záwołáia też y Pogánie swego Máchometá / y poczna pułki zwodźić. Alić w tym vkaże sie Iákub ś. ná koniu białym/ przed wßytkimi ßykámi ná powietrzu / chorągiew trzymáiac w iedney rece/ á w drugiey miecz goły ná obie strony ostry. Co Hißpani obaczywßy z wielka nádzieia wygrániey/ y z wielkim sercem podkawßy sie / piaćiu Krolow Pogáńskich zábili/ trupow ßeśćdziesiat tysiecy ná plácu położyli / oboz nieprzyiaćielski wźieli / y miástá záraz Kálágury dobyli.

Cudowne zwycięstwo z piąciu krolow pogańskich hißpáńskie zá pomocą Iakubá świętego.

Psal. 28.

Ták Chrystus Pan przez Vcznie swoie / iáko przez pioruny iákie rozpraßa báłwochwálce nieprzyiaćioły Imienia swoiego. Ták czártá sámego ktory ich do tego podwodźi / z serc ludzkich wyrzuca łáska swoia; przez sasiednie y odległe narody oświeca / przez ludźie świątobliwe náucza; y skarawßy zá grzechy mieczem / y rozga / do iedności Kośćiołá swoiego z báłwochwálstwá przywodźi. A ták da P. Bog w krotkim czáśie/ obacza sie Máchometáni y báłwochwálcy wßyscy / Chrystusá Páná zá Bogá swego prawdziwego wyznáia / błedy porzuca / & in templo eius omnes dicent gloriam.

Psal. 28.

Dayże to Zbáwićielu náß/ ábysmy zá przyczyna Apostołá twoiego Iákubá ś. ktorego dźiś vroczystość obchodźimy: godnie Imie twoie ś. tu w Kośćiele woiuiacym wystawiáli. A potym z wybránymi sługámi twoimi/ w onym Kośćiele tryumphuiacym śiedźieli ná práwicy y lewicy twoiey/ oddáiac wieczny pokłon tobie Bogu náßemu / w Troycy ś. iedynemu. Oycu / Synowi / y Duchowi ś. ná wieki nieskończone / Amen.

Ná dźień Anny Swiętey

Ewángelia v Máttheuszá S. w Roźdź. XIII.

W On czas: Powiedźiał Jezus vczniom swoim te przypowieść: Podobne iest krolestwo niebieskie skárbowi zákrytemu ná roley/ ktory nálazszy człowiek skrył/ á z rádośći iego odchodźi/ y wszytko co ma przedáie/ á onę rolą kupuie. Záśię podobne iest krolestwo niebieskie człowiekowi/ szukáiącemu dobrych pereł. A nálazszy iednę kosztowną perłę/ szedszy poprzedał wszytko co miał: y kupił ią. Záśię podobne iest krolestwo niebieskie niewodowi zápuszczonemu w morze/ á z káżdego rodzáiu ryb zgromádzáiącemu. ktory gdy się nápełnił/ wyćiągnąwszy/ á ná brzegu vśiadszy/ wybráli dobre w naczynia/ á złe precz wyrzucili. Ták ći będźie w dokonániu świátá. Wynidą Anyołowie y wyłączą złe z pośrzodku spráwiedliwych/ y wrzucą ie w piec ognisty: tám będźie płácz y zgrzytánie zębow. Wyrozumieliześćie to wszytko? Powiedźieli mu; Ták Pánie. A on im rzekł: Przetoż káżdy Doktor náuczony w krolestwie niebieskim/ podobny iest człowiekowi gospodarzowi/ ktory wyimuie z skárbu swego nowe y stáre rzeczy.

KAZANIE PIERWSZE

O Zacnośći Anny Swiętey.

Simile est Regnum cælorum thesauro abscondito in agro. *Matth. 13.*

Krolow czámu z wielką pompą przyimuią

Zwyczay to iest pospolity v wszytkich narodow ćwiczenszych/ słuchácze w Pánu Bogu mili/ iż gdy do miástá ktorego głownego Krolich/ ábo Kśiążę/ pierwszy raz wieźdźa/ tedy go iáko z naywiększą mogą przystoynośćią y pompą przyimuią. Y te bramę ktorą wieźdźa/ przyozdabiáią obićiem rozmáitym/ muzyką y obrázámi iáko napięknieyszymi. A osobliwie te trzy rzeczy ná malowániu wystáwiáią/ Przodkow iego fámiliey

gdy w iezdzáią ná pánstwa swoie.

Antecessorow ná tey iego stolicy śiedzacych; y Hieroglifiki/ ábo ßtuki znáczace vrzad iego / y powinność Krolewską. To iest/ máluia spráwiedliwość z wáßkámi w reku; chcacy go nápomnieć / áby káżdego według wystepku karał / y rowno według zasług podwyżßał ná honory / y vrzedy Páństwá swoiego. Máluia pokoy z roßczka oliwna w reku / áby sie stárał / iáko nápilniey o pokoy poddánych swoich / chceli mieć obfitość wßelkich dostátkow w Páństwie swoim. Máluia madrość máiaca weżá w reku : dáiacy znáć / iż chca mieć Páná tákiego / iákiego sam Chrystus Pan chćiał mieć mowiac: Estote prudentes sicut serpentes. Y inße kunßty rozmáite máluia /ktorymi krolá swoiego tacitè do cnoty sławy dobrey prowádza.

Podobnym sposobem Kośćioł ś. chcacy pokázáć iáko Pánne Naświetßa Márya / dostoyna Mátke Syná swoiego iednorodzonego / Bog Oćiec ná krolestwo świátá wßytkiego wprowádźić raczył. Naprzod w Ewángeliey ś. wystáwia wßytkich przodkow iey. Z ktorych poßłá według vrodzenia swego doczesnego / y czyta pierwßy Rozdźiał Máttheußá ś. Liber generationis Iesu Christi, &c. ábyśmy wiedźieli/iáko z zacney krwie idźie y iáko wßytkie cnoty krolewskie y niebieskie / w iey przodkách sie znáydowáły / ktorych oná potym iáko Káthálog iáki niewypowiedźiánymy łáskámi / bedac z niebá obdárzona / záwártá / y fámilia ná sobie skończyłá.

Potym w Lekcyách dźiśieyßych/ wystáwia iey Antecesorki / stárego Testámentu Pánie ś. Sare/ Ráchele/ Anne Mátke Sámuelowa/y inne/ ktore iey świátobliwośći niewypowiedźiáney były figura / y iákoby wizerunkiem iákimśi Mátki iey niepłodney Anny ś. ktorych oná wßytkich tákże Káthálog ná sobie skończyłá. Sámá pierwßa ná świećie czystość Pániensko / przećiwko vstáwom Zakonu Moyzeßowego / Pánu Bogu poslubiwßy / á przećie według Zakonu tegoż Moyzeßá płodna bedac / zá spráwa Duchá ś. bez nárußenia Pániensthwá swego.

Nákoniec wystáwia Hieroglifiki w dźiśieyßey Ewángeliey opisáne / o skárbie zákrytym / o perle drogiey / o niewodźie zápußczonym ná ryby / y o gospodarzu wynoßacym z skárbu swoiego nowe y stáre rzeczy / ktorymi własne cnoty y świátobliwość sámey Anny ś. Mátki Przenaczystßey Bogárodźice Pánny Máryey nam záleca / y przed oczy ná zbudowánie náße wystáwia.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu łáskom wáßym zacność Anny ś. z tych czterech Hiroglifikow teráźnieyßey Ewángeliey chćiałbym pokazáć.

Naświetßey Pánny Máryey Corki iey prośćie / áby oná sámá ziednáłá nam dar Duchá ś. v Syná swoiego / ktorymbyśmy dostátecznie oświeceny mogli godnie mowić o wysokich cnotách / y ßcześćiu Mátki iey kocháney Anny ś.

Kiedy sie przypátruie tey brámie/ Annie ś. przez ktora Pánná Naświetßa weßłá ná ten świát iáko Krolowa wßytkich rzeczy stworzonych / widze cztery osobliwe Hiroglifiki w dźiśieyßey Ewángeliey/ przez ktore czworáka zacność Anny ś. wyrázona być rozumiem.

Anná ś. iest iáko iáki Arc° Triumphalis duchownemi Hiroglifikámi ozdobiony.

Pierwßy tedy Hiroglifik iest/ przyrownánie krolestwá niebieskiego do skárbu zákrytego w roley / gdy Chrystus Pan mowi do Vczniow swoich : Simile est regnum cælorum thesauro abscondito in agro.

Przez rola rozumie sie Anná ś á przez skarb w niey zákryty rozumie sie Pánná Naświetßa / przy poczećiu swoim záraz / niewypowiedźiánymi skárbámi niebieskimi / w żywoćie máćierzyńskim nápełniona. Zacność tedy Anny ś. pierwßa / iż byłá Mátka Mátki Bogá Naywyżßego. Ták Dawid ś. o niey powiedźiał: Omnis gloria eius, filiæ Regis ab intus. Iż w żywoćie swoim záwárła Corke Krolá Naywyżßego / z tad iey wßytká sławá ná świećie / bo wßytke swoie świátobliwość od niey wźiełá ab intus. Nie chćiał bowiem Pan Bog / áby Mátká Syná iego iednorodzonego/ miáłá sie národźić z ledáiákich rodźicow/ y z plugáwionych grzechámi sprosnymi/ ále z ludźi świátobliwych/ z ludźi zacnego pokolenia.

Psal. 44.

Zacność Anny świety zewnatrz, iż w żywoćie swoim nośiła Mátke P. Zbáwićielá náßego.

Swiatobliwość ich pokázuie śię ztąd/ iż niepłodnymi będąc vſtáwicznie trwáli ná modlitwie/ poſzcząc y vmartwiáiąc ćiáło ſwoie rozmáićie/ áby byli od Páná Bogá wyſłucháni. Do tego/ iż w vczynkách miłośiernych nigdy nieuſtawáli/ y część iedne máietnośći ſwoiey ná ozdobę domu Bożego/ część ná iáłmużnę vbogim obrácáli; á trzećią częśćią tylko máietnośći ſwoiey/ ſámi śię wychowywáli z domownikámi ſwoimi/ iáko Doktorowie śś. świádczą.

Matt. c. 1.

Zacność záś fámiliey ich widoma/ iż oboie ſzli z pokolenia Dawidowego/ z ták wielu Krolow/ Pátryárchow/ Prorokow/ Kápłanow/ y Wodzow ludu Bożego/ iáko ie Ewángeliſtá ś. Mátthevſz wylicza/ ktorzy ſzláchectwo plemienia ſwoiego rozmáitymi byli cnotámi przyozdobili/ áby iáko nayprzyſtoynieyſzą ſławę ná tym świećie promiſſo à Deo germini zoſtáwili po ſobie.

Swiatobliwość tedy Anny ś. wſzytká zewnątrz/ to ieſt/ z łáſki ſobie dáney z niebá/ iáko mátce krolewny niebieſkiey: ále zácność fámiliey y ſławá cnot pobożnych z przodkow y z poſtępkow iey ſámey Bogoboynych. Omnis gloria eius filiæ Regis ab intus, mowi Dawid ś. in fimbreis aureis circumamicta varietate. Co ieſt rzecz przednieyſza być świątobliwą ná duſzy y ná ćiele/ to od Páná Bogá/ dla corki ktorą miáłá zrodźić. A co ieſt poślednieyſza/ ſzláchectwo ze krwie krolewſkiey przyozdobioney rozmáitymi poſtępkámi cnotliwymi.

Pſal. 44.

Ználazſzy tedy Joachim ś. ták wielki ſkarb/ to ieſt/ vſłyſzawſzy od Anyołá/ iż żoná iego Anná ś. miáłá porodźić Pánnę pełną łáſki niebieſkiey/ pełną ſkárbow Duchá ś. præ gaudio illius vadit & vendit vniuerſa quæ habet, vwierzył z wielką rádośćią słowom Anyelſkim/ y mocną vfnośćią oczekiwał oglądáć Meſſyaſzá z corki ſwoiey národzonego; Dla tegoż/ vendidit omnia quæ habuit. Porzućił wſzytkie ſtározakonne ceremonie/ ktore dáleko ieſzcze być Meſſyaſzá vkázowáły/ & emit agrum illum, á trzymał śię świątobliwośći żony ſwoiey Anny ś. ktora ten ſkarb ták drogi nośiłá w żywoćie ſwoim y nieodwłoczną nádźieią oglądánia Zbáwićielá świátá ćieſzyłá śię. Non in parietibus templi de auratis & vaſis aureis, iáko mowi Lirànus/ przyſzłey corki ſwoiey ozdobę y zacność ſobie ſámey obiecuiąc/ ſed in ornatu interiori chariſmatum & virtutum, ktore Duch ś. ná oblubienicę ſwoię/ záraz przy iey poczęćiu w żywoćie máćierzyńſkim hoynie bárzo wylał.

Náuká nam Kátholikom / á podobno nam Polakom / ktorzy ták wyſoko z ſzláchectwem ſwoim wyieżdżamy / iákoby nigdźie indźiey ſzláchty nie było ná świećie ieno v nas. Ano to trzebá wiedźieć / że wſzytkie narody co ich świát ma/ máią ſzláchectwo ſwoie / ieno go ſkromnie vżywáią / y cnotámi go ozdabiáią / nie słowy chlubnymi. Bo ináczey ſzláchectwo bez cnoty ieſt / publicæ iniquitatis prœmiũ. powiedźiał Seneká.

Szláchtá ieſt po wſzytkim świećie, y z cnot przezacnych ma wolności ſwoie.

Epiſt. 44

Y dla tegoż Rhodienſes práwo mieli v śiebie / filios à parentum virtutibus degeneres hæreditate excludere, iáko świádczy Bóetius.

lib. 3. de conſol: Pro. 6.

O poſtępki tedy cnotliwe / o bojaźń Bożą y żywot świątobliwy mamy śię Kátholicy moi ſtáráć / nie ſzláchectwem przodkow náſzych nádſtáwiáć / ábo doſtátkámi zátłumiáć drugich; bo śię tymi nie popiſzemi przed Pánem Bogiem. Ale omnis gloria eius ab intus, wſzytko zálecenie náſze ma być z poſtępkow náſzych dobrych / y z ſumnienia niezámiedźionego.

Drugi Hiroglifik Kośćioł ś. wyſtáwuie ná tey bramie / Annie ś. przez ktorą Mátká Boża przyſzłá ná ten świát. Perłę drogą / gdy w dźiśieyſzey Ewángeliey podobne kroleſtwo niebieſkie czyni do perły. Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori quærenti bonas margaritas.

Auguſtyn ś. powiáda / iż przez tę perłę znáczy śię miłość Boża / ktorey gdy kto w ſercu ſwoim nie ma/ by miał naywiękſze doſtátki / zá nie niebá nie kupi / á kiedy będźie miał miłość Bożą w ſobie /. zá ieden kęs chlebá / co go z miłośći Chrześćiáńſkiey da vbogiemu / chcąc nędzę iego rátowáć/ doſtánie żywotá wiecznego. Mowi tedy Auguſtyn ś. Hæc eſt margarita pretioſa, charitas ſine qua nihil tibi prodeſt quodcunque habueris, quam, ſi

S. Aug: tract: 5. Epiſt. Io an.

ſolam habueris, ſufficit tibi. Táka to ieſt perłá droga miłość Páná Bogá nászego / iż ią káżdy mieć może ták vbogi iáko y bogáty / ták mądry iáko y proſty. A w kim ſię oná náyduie / o tego duszę iáko o perłę drogą / ſtára ſię kupiec on niebieſki Chryſtus Jezus. Vendit omnia quæ poſſidet. Opuſzcza máieſtat ſwoy niebieſki / á zſtępuie ná tę niſkość nászę / áby nas ſobie pozyſkał.

Iáłmużny y świąto bliwość Anny ś. dáłá iey corkę w niepłodnym iey wieku zacnieyszą nád wszytkie corki ludzkie.

Anná ś. pełná będąc miłośći tey niebieſkiey / nie vſtawáłá przez lat dwá dźieśćia niepłodna będąc / chwalić vſtáwicznie Páná Bogá / y służyć mu ze wszytkiego ſercá / y ze wszytkiey myśli y śił ſwoich / ofiáruiąc co rok przy modlitwách y poſtách vſtawicznych trzećią część máiętnośći ſwoiey ná ochędoſtwo Kośćiołá Bożego / iáko świádczą Doktorowie święći; á drugą część ná vbogie / rzeczą ſámą nie tylko słowy oświádczáiąc miłość ſwoię przećiwko bliźniemu. A z trzećiey częśći ſámá ſię z domem ſwoim żywiłá. A záſłużyłá przez tę miłość perłę onę nie oszácowáną Pánnę Máryą / ktora potym byłá domicilium cælo ipſo præſtantius, iáko mowi Názyánzenus ś. onego człowieká niebieſkiego / ktory dedit omnia bona ſua, & comparauit eam.

Náuká nam Chrześćiánom ábyſmy przykłádem Anny świętey / o miłość Boſką ſtáráli ſię / nie o te doſtátki doczeſne. A tych doſtátkow doczeſnych / żebyſmy z ochotą vżyczáli ták ná chwałę Bożą iáko y ná poratowánie bliźnich nászych / ieśli chcemy áby Chryſtus Jezus dusze násze / iáko perły wyborne wźiął ná ozdobę ſwoię do kroleſtwá niebieſkiego. Abowiem non debet exiſtimari detrimentum, quod liberali animo ſumendum hominibus permittitur: quia non in hoc Deus abũdantiã bonarũ rerũ largitur, vt his ſoli fruamur, ſed vt de noſtro etiam alios honoremus.

Ioſeph: Antiq. l. 9.

Trzeći Hieroglifik ná tey bramie wyſtáwiono / niewod zápuszczony w morze ná łowienie ryb rozmáitych. Simile eſt regnum cælorum ſagenæ miſſæ in mare, & ex omni genere piſcium congreganti. Niewod ieſt słowo Boże / ktore nás poćiąga do wiáry ś. ábyſmy wierzyli w Chryſtuſá / iż on będąc Bogiem przedwiecznym / zſtał ſię dla nas człowiekiem: y vmárł ná krzyżu dla zbáwienia nászego.

Tą wiárą ś. y przepowiádániem Ewángeliey / zágárniono iáko w morzu ná tym świećie / ludźi rozmáitych iezykow / ex omni genere piſcium, ktorych Kośćioł Páńſki przebiera / odrzucáiąc Heretyki / odrzucáiąc Schiſmátyki / puszczáiąc ná ſtronę Máchometány / Żydy niewierne / y Pogány wszytkich częśći świátá: ſáme tylko Kátholiki do społecznośći y Sákrámentow świętych przypuszczáiąc.

Z ktorych z nowu przy śmierći ſam Chryſtus Jezus brákowáć będźie przez Anyoły ſwoie święte / dobrych y cnotliwych biorąc do chwały ſwoiey świętey / á złych do piekłá odſyłáiąc. Elegerunt bonos in vaſa, malos autem foras miſerunt.

Wielka wiárá Anny ś. y ſtáteczna ſpráwiłá iey widzenie P. Bogá.

Anná ś. vwierzywszy słowom Anyelſkim / iż miáłá Mátkę Zbáwićielá niebá y źiemie porodźić / wierzyłá záraz y wszytkim słowom cokolwiek w piśmie ś. o Mátce Bożey / y o Meſſyaszu ſámym było nápiſano; y zá to doczekáłá oglądáć Salutare Dei, y tu ná świećie w pieluszkách Wnuczká ſwoiego Jezuſá Chryſtuſá / y po śmierći w chwale oney niebieſkiey niewypowiedźiáney ná wieki kroluiącego.

Náuká nam Kátholikom ábyſmy też y my niewątpili nic w obietnicách Páńſkich / á wierzyli temu wszytkiemu ſtáłym ſercem / / czegokolwiek ieno nas Kośćioł ś. Kátholicki náucza / ieśli chcemy oglądáć y Jezuſá miłośniká dusz nászych / y mátkę iego przenádroższą / ktora morzem miłośierdźia ieſt iáko ś. Bonáwenturá mowi. Mare Maria eſt, gratia affluendo: áby od niey káżdy brał rátunek ſwoy czáſu potrzeby. Omnibus enim ſinum aperit, vt vnuſquiſque accipiat, captiuus redemptionem, æger curationem &c.

S. Bona. in ſpec: virg. c. 1.
S Bern: ſer: de Aſſum.

Czwarty y oſtátni Hieroglifik Kośćioł ś. wyſtáwuie ná tey bramie / przez ktorą krolowa niebá y źiemie do nas wiecháłá / goſpodarzá dobrego. To ieſt / o ś. Annie z ktorey ſię Pánná Márya ná świát národźiłá / pisze Symbolum o Goſpodarzu máiętnym / qui profert de theſauro ſuo noua & vetera.

Goſpodárz ten ieſt Bog wßechmogacy/ ktory dla zbáwienia náßego y Stary y Nowy teſtáment poſtánowił/ y z oſobliwego miłośierdźia ſwoiego vczynił Anne ś. iákoby dokonczeniem ſtarego Zakonu á pocżatkiem nowego/ pokázuiac ná niey rozmáite dáry ſkárbow ſwoich Boſkich.

Iáko bowiem kiedy miał świát potopem zágubić/ zbudowáć kazał Noemu árke/ z ktorey on wyſłał był gołebice po czterdźieſtu dni potopu/ áby byłá znák iáki przynioſłá ieśli iuż potop vſtáie/ ábo nie. Ták kiedy świát miał dla nieprawośći ſwoiey záginać/ zá opußczeniem przez Zydy Zakonu Moyzeßowego/ tá Arká Zbáwienna/ Anná ś. wydáłá z śiebie ná świát gołebice oná niebieſka/ Naświetßa Pánne Márya/ ktora nam roßczke oliwna Chryſtuſá Iezuſá przynioſłá/ znák pokoiu/ znák miłośierdźia. Ipſe enim eſt pax noſtra, mowi Páweł ś. To ſtára rzecz Pán Bog pokazał/ ktora przed wieki był zámyślił/ y pod figurámi zákrył.

Ad Eph. 2.

Nowa záśie rzecz pokazał/ v ludźi niewidána/ iż niepłodnosć Anny ś. odmienił/ y po czterdźieſtu dni iey łez vſtáwicznych/ y wzdychánia do niebá/ dał iey corke ante ſæcula præordinatam, ktora nam potym wydáłá Solem iuſtitiæ.

Iáko Anná ś. ſkárbu niebieſkiego przynioſłá ná świát ſtárego y nowego teſtámentu kleynoty.

Stára rzecz Pan Bog z ſkárbu ſwoiego vkazał/ gdy Anne ś. vczynił/ iáko ziemie one ś. ná ktory Moyżeß ſtał/ kiedy Páná Bogá widźiał we krzu goráiacym. Locus enim in quo ſtas, terra ſancta eſt. Abowiem źiemia byłá Anná ś. ſtworzona z źiemie tey co y Adam/ iey corká Pánná Naświetßa Márya/ byłá krzakiem goráiacym/ w ktorym był ſam Bog záwárty Chryſtus Iezus dźiećiatkiem máluſkim w iey żywoćie. Stárym tedy trybem Anná ś. podlegáłá grzechowi pierworodnemu/ iáko y inßy ludźie w ſtárym Zakonie żyiacy. A nowa rzecz świátu pokazáłá/ kiedy zrodźiłá corke bez grzechu pierworodnego/ pełna wßelakiey łáſki/ y dárow Duchá ś. od ktorey y ſáma świątobliwośći nábyłá/ y od práwá Adámowego vwolniona byłá.

Ießcze Anná ś. byłá ſtárego Teſtámentu Arka wewnątrz złotem obitá/ to ieſt/ cnotámi świetymi/ y dárámi łáſki Boſkiey niewypowiedźiánymi ozdobiona. Ktora miáłá w ſobie Mánne z niebá zeſłána/ Pánne Naświetßa Márya. Ktora nowa rzecz potym świátu pokazáłá/ iż męża zupełnego y doſkonáłego Iezuſá Chryſtuſá w żywoćie ſwoim záwárłá. Nouum Dominus creauit ſuper terram, fœmina circumdabit virum. Stára rzecz P. Bog z ſkárbu ſwego pokazał/ iż Anne ś. vczynił iáko rozczke iáką Aaronowe/ ktora zákwitnełá w cnoty świete ná ſtárość/ y owoc z śiebie wydáłá/ Pánne niepokalána/ w ktorey ſa omnium florum genera, & odoramenta virtutum, iáko Hieronim ś. mowi.

Hiere. c. 31.

S. Hierō. num. 17.

A nowe rzeczy pokazał/ gdy iey Corke nápełnił tákim płodem/ ktory ſtárł wßytkie nieprawośći/ y zmázał grzechy pierwßych Rodźicow náßych. Et per eius partum innouatur natura, protoplaſtorumq; deletur culpa.

Aug. ser. de virg.

Náuká nam Chrześćiánom/ ábyſmy z tego Hieroglifiku niewypowiedźiáne miłośierdźie Páńſkie poznawáli/ iż dla zbáwienia náßego/ po wßytkie wieki raczył rozmáite ſpráwy cudowne czynić/ áby nas tylko do poznánia ſwoiego/ y miłośći goracey poćiagnał/ żebyſmy wdźiecznie te łáſke iego przyimowáli/ y przed wßytkim świátem wyznawáli dobroć iego: Quoniam bonus, quoniam in æternum miſericordia eius.

Anno ś. ponieważeś ty ieſt bramą oną/ przez ktorą ſtánełá Ianua cæli, przez ktorą potym ſam Zbáwićiel przeßedł/ qui claudit & nemo aperit, aperit & nemo claudit. Proſimy ćie/ ziednay nam v Wnuká ſwoiego/ ábyſmy też zá przyczyną twoią/ y Corki twoiey Przebłogoſłáwioney/ mogli wniść w fortke Ráiu niebieſkiego/ y tám weſpoł z tobą chwalić viuentem in ſæcula. Cui laus & gloria ab omni creatura, Amen.

KAZANIE WTORE

O czworákiey godnośći Anny S.

Simile eſt Regnum cælorum homini negotiatori quærenti bonas margaritas, *Math.* 13.

Pytánie miedzy Philozophámi, ieśli śie godźi białegłowy chwalić, czyli nie. Rożne ſą opinie. Iednák że Duch ś. każe ie chwálić z cnot świątobliwych y z pobożnośći

ZA dawnych wiekow mieli pytánie miedzy ſobą Philozophowie/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mieli/ ieśliby przyſtało publicè białegłowy chwalić/ná ziázdach ludźi zacnych/ ná weſelách / ná pogrzebách / y też zá okázyą ná Kazálnicách?

Plutarchus powiedźiał (*de virtutibus mulierum*) Mulierum nec virtutes, nec vitia eſſe cuiquam manifeſtanda. Ták powiáda przy wielkim zgromádzeniu ludźi zácnych / trzebá milczeć o białychgłowách / iákoby w zápomnieniu były / żeby ich áni cnot / áni wyſtępkow nie wſpominano. Dla tego/że do wyſtępkow z nátury ſą ſkłonnieyße / nie máiąc tyle ánimuſu / y ſtałośći / iáko mężczyzny máią.

Z tąd Lactantius powiedźiał / iż virtus à viro nomen accepit, quod maior vis in eo inſit quàm in fæmina A záś przećiwnym ſpoſobem / Mulier dicta à mollicie, mowi ſtáry Grámmátyk Varro. A z tąd ſobie żártuiąc Plato in Tymæo powiedźiał / iż ktory to męßczyzná pießczony ieſt / y w vrodźie ſię ſwoiey kocha iáko białagłowá iáka / muſkáiąc ſię záwße / tákiego powiáda duſzá po śmierći będźie w białagłowę wlana / iákoby miáſto karánia wielkiego / iż nie vmiał być mężem ná świećie.

Przećiwna záś Plutárchowi / y dáleko lepßą miał opinią Gorgias Leontinus, ktory o białogłowách ták powiedźiał: Tametſi ſpecies ac venuſtas mulierum occultanda ſit, virtutes tamen earum omnibus innoteſcere debent. Aby y drugie białegłowy z nich przykład y wzor cnot śś. brały: y męßczyzny zádźiwiwßy ſię / iż białegłowy nád ſię zacnieyße w cnotách y dobrych obyczáiách widzą/ miáły pochop do poprawy żywotá / y wßelákiey pobożnośći

A tá też ieſt náuká Duchá ś. ktory przez Mędrcá roſkazuie chwalić z dobrych poſtępkow białegłowy. Date ei de fructu manuum ſuarum,& laudent eam in portis opera eius. Rzadkać to rzecz ieſt / świątobliwa białagłowá; ále kiedy ſię ktora obierze/ mamy ią chwalić przy wßelkim zgromádzeniu / iáko perłę iáką drogą / y ná weſelu w łożnicy / y przy grobie w kośćiele / y z Kazálnice zá wßeláką okázyą / y ná káżdym zgołá mieyſcu / áby odnioſłá nagrodę zá cnoty ſwoie.

Prou. 11.

Jákoż y ná dźiśieyßym Kazániu / vważaiąc słowá Ewángeliey ś. Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori, quærenti bonas margaritas. Nieoßácowáną tę perłę Annę ś. wyſławiáć będźiemy / ktorey czworáką zacność/ ábo godność łáſkom wáßym pokażę.

Anno ś. ziednay nam łáſkę v Wnuczká twoiego / ábyſmy łáſką ieo oświeceni/ mogli poznáć zacność náßę / ktoraſmy przez zasługi twoie/ y Naświętßey Corki twoiey Pánny Máryey / od Zbáwićielá náßego otrzymáli / iż dla odkupienia náßego ze krwie twoiey raczył ſię nam národźić / y vßláchćić ſkáżitelną náturę náßę.

ZWykli poſpolićie Monárchowie y Krolowie wielcy koßtowne perły/ y kámienie drogie rozmáite nośić przy ſobie / dla tego / że ná ro-

Ioan. Zō. Tom. 3.

źnáiące choroby máiący moc / śiłá po-
magáią do zdrowia. Y ták sławny hi-
storyk Zonaras pisze o Krolu Perskim
Perośie / iż wielką perłe y zacną bár-
zo nośił v práwego vchá / ktorą bedąc
obskoczony w bitwie od Nephráli-
tow / ábo iáko ich pospolićie zowiemy
od Sáracenow / oderwał od vchá / y
rzućił ią miedzy nich: cześćią áby rzu-
ćiwszy śie do ták drogiego kleynotu / v-
puśćili go z poyźrzoká śiebie / gdy ká-
żdy z nich bedźie ią chćiał porwáć; cze-
śćią áby wiożąc v niego drudzy medr-
szy z nieprzyiaćioł ták wielką á práwie
niewidźiáną perłe / niedomyślili śie że
to iest sam Krol / y nie vśiłowáli tym
bárźiey poimáć go.

Perły zdrowiu ludzkiemu są pomocne.

Poszłá mu tá sztuká dobrze / bo
gdy śie wszyscy do porwánia perły oney
rzućili / Krolowi tym czásem przybyli
swoi ná pomoc / y rátowáli go. A Ce-
sarz Konstántynopolitánski Iustinus
Magnus, dowiedźiawszy śie o tey perle
v Pogan / posłał do nich / prosząc / áby
mu ią przedáli / sto funtow złotá ofiá-
ruiąc im zá nie. Lecz Sáráceni / chcąc ią
ná pámiątke zwyćiestwá swe⁰ w skár-
bie swoim záchowáć / przedáć iey Ce-
sárzowi niechćieli.

A ieśliże zdrowie nasze doczesne
przekłádamy nád perły drogie / y ká-
mienia wszytkie szukáiąc ich z pilno-
śćią wielką v kupcow czásu choroby.
Dáleko wiecey mamy pilnośći przy-
kłádáć szukáiąc pereł tych / ktorym iest
krolestwo niebieskie przyrownáne / y
przez ktore możem nie doczesne zdro-
wie tylko / ále wieczne zbáwienie so-
bie ziednáć.

Miedzy ktorymi to perłámi nie-
bieskimi / iest też táiedná Anná ś. á per-
łá nie prostá / nie z Táprobáne / áni z
Indiyskiego Oceánu przynieśiona / ále
z onego Ophiru niebieskiego / ex Oce-
ano gratiæ Diuinæ. Bo w iezyku
Żydowskim to słowo *ANNA*, znáczy
gratiosam, znáczy & misericordem.

Wdźieczna bárzo y przyiemná P.
Bogu Anná ś. byłá / bo z iey krwie
chćiał ná śie náture nasze ludzką przy-
iąć. Miłośierna śie nam ludźiom po-
kazáłá / bo nam Mátkę miłośierdźia
Pánnę Márya zrodźiłá. Ex qua Chri-
stus vitæ flos extitit, mowi *Damásce-
nus ś.* Dignum sanè quidem, ac ma-
ximè dignum est eam laudare, quæ
Diuina benignitate oraculum acce-
pit, ac talem, & tantum nobis fru-
ctum edidit, ex quo dulcis Iesus pro-
dijt.

Orat. 2. de nat: B. Mar.

Pierwsza tedy zacność ábo god-
ność Anny ś. z tąd vpátruiemy / iż oná
szłá ze krwie Dawidowey rowno z me-
żem swoim Joochimem / iáko świád-
czy Hippolitus Męczennik y Vczeń
Apostołow śś. A Pan Bog przed
wieki był przeznáczył sobie to pokole-
nie Dawidowe / y onemu sámemu ob-
iáwił to był / iż Słowo iego przedwie-
czne / nie miáło ná śie przyimowáć ćiá-
łá nászego ludzkiego / ieno ze krwie ie-
go / y dla tego mu był powiedźiał: De
fructu ventris tui ponam super sedē
tuam.

Apud Niceph Histo. Eccl. lib. 2. c. 3. Epih: in hęres. Collyridianorũ Et Io. Damasc. l. 4. de fide Orthod.

Bo ieśliże wszytkie narody szczy-
czą śie szláchectwem swoim / kiedy idą
z przodkow zacnych ná stolicách Kro-
lewskich śiedzących / ábo wysokie iákie
w oyczyźnie vrzedy máiących. Dáleko
bárźiey szczyćić śie może Anná ś. iż idźie
ze krwie Krolá Dawidá / nie świet-
cką tylko godnośćią ozdobionego / ále
niebieskimi dárámi vszláchćionego: że
był kochánym sługą Páńskim / o kto-
rym sam Bog świádectwo dáie: In-
ueni Dauid seruum secundùm cor
meum. y dla tego niechce mieć z inše-
go pokolenia człowieczeństwá Syná
moiego / quē ante luciferum genui,
ále tylko ze krwie iego / ták wedle me-
skiey iáko y białogłowskiey płći.

Słusznie tedy z tey miáry zacność
Anny świetey ś. Damascenus wysła-
wiáiąc mowi: Quam beata domus
Dauid ex qua prodijsti, & venter, in
quo Deus sanctificationis arcam,
hoc est eam, à qua ipse sine semine
conceptus est, fabricauit.

Ibidem.

Pericles postánowił był práwo w
Athenách / áby śie Atheńczykiem żá-
den nie zwał / ieno ten ktoryby śie z
oycá y mátki Athenczykow vrodźił.
Ták też Pan Bog nász / niechćiał áby
śie Mátká Syná iego miáłá z kogo in-
szego vrodźić / y zwána być od Anyołá
Gratia plena, ieno ktoraby pochodźi-
łá y z oycá y z mátki ze krwie Dawido-
wey / od wiekow vpodobáney fámili-
ey Pánu Bogu / to iest / z Mátki An-
ny / ktora śie rozumie być Gratiosa, y

Przodkowie Anny ś. iáko wielkiey zacności y świątobliwości byli.

z Oycá Joáchimá/ co ſię rozumie Preparatio Domini. Bo ták Pan Bog przygotował tey rodźice / ktora miáłá być Regina Sanctorum, áby oni też żadney zmázy ná ſobie nie máiąc / chodźili przed nim in ſanctitate & iuſtitia omnibus diebus vitæ ſuæ.

Druga zacnośćieſt Anny ś. iż oná doczekáłá oglądáć obietnice / od Páná Bogá Dawidowi dáney: to ieſt / że oglądáłá y piáſtowáłá rękomá ſwoimi Dźiećiątko Páná Jezuſá / ktory ſię národźił ná odkupienie narodu ludzkiego z Przebłogoſłáwioney Dźiewice Máryey / Corki iey iedyney. Wiećie to bowiem dobrze Słuchácze moi/ iż v Zydow byłá to wielká ſromotá / według Zakonu Moyżeßowego / nie mieć potomſtwá małżonkom. Anná ś. żyiąc lat dwádźieśćiá z Małżonkiem ſwoim Joáchimem/ nie miáłá potomſtwá żadnego / iáko świádczy Auguſtyn ś. y ponośiłá wielkie vrągánie od ſąśiádek ſwoich / z ćierpliwośćią niewypowiedźiáną. Atoli iednák weyźrzał Pan Bog ná iey pokorę/ vtrapienie/ ná iáłmużnę/ poſty/ y modlitwy vſtáwne/ ktore czyniłá z mężem ſwoim nieprzeſtáiąc. Lecz oſobliwie przed poczęćiem w żywoćie ſwoim Naświętßey Pánny Máryey dni czterdźieśći pośćiłá/ bez przeſtánku Páná Bogá o potomſtwo proßąc. Alić ſię iey vkazał Anyoł Páńſki/ oznáymuiąc iż miáłá porodźić corkę táką/ ktoraby záiey dni Meſſyáßá/ świátá wßytkiego Zbáwićielá/ od wiekow przeyźrzánego powiłá. A że tego doczekáłá/ czego ták wiele tyśiecy Oycow śś. prágnęło oglądáć á nie oglądáli; ſłußnie ſię mowi Dámáſcen ś. ma rádowáć/ mowiąc. Congaudete mecum, quæ promiſſionis germen ex ſterili ventre peperi, ac benedictionis fructum vberibus meis, vt optaueram, nutrio. Sterilitatis mœſtitiam exui, ac lætam fæcunditatis veſtem indui. Ráduyćie ſię zemną wßyſcy nabożni/ ábowiem Boſka obietnicá przez mię ſię wam zyiśćiłá. Jam porodźiłá Mátkę Miłośierdźia Dźiewicę Pánnę Máryą/ á oná wam wydáłá Meſſyáßá od wßytkich narodow pożądánego/ ktoremu ia Bábką ieſtem/ y ktorego ná ręku moich piáſtuię/ co ſię go Cherubinowie y Seráphinowie nie tylko dotknąć nieśmieią/ ále y pátrzyć nań nie mogąc/ twarzy ſwoie ſkrzydłámi od iego máieſtatu záſłániáią. A ktoremu iáko ś. Proklus mowi. Angeli cum metu inſeruiunt, Archangeli cum timore adorant, Cherubim gloriæ magnitudinem minimè ferentes, cohorreſcunt: Seraphim, circumuolantes, propius accedere non audent.

Słußnie záprawdę *Aurelius Symmachus* powiedźiał/ Difficilis eſt patientia gaudiorum, trudno zátáić ná ſercu rádość/ iáka y fráſunek wielki/ ktory zewnątrz ná twarz ſię wybiia / y powierzchownemi znákámi z twarzy ludźiom ſię záraz vkázuie.

Demárátus Korynthius wielki przyiaćiel Philippá Krolá Mácedońſkiego/ gdy obaczył ſyná iego Alexándrá wielkiego śiedzącego ná ſtolicy Perſkiey/ po zwyćiężeniu Krolá Dáryußá/ od rádośći z wielkimi łzámi záwołał. O infelices patres noſtros, quibus tale ſpectaculum videre non licuit. Kiedy Joáchim mąż Anny ś. obaczył ná ręku Małżonki ſwoiey Anny ś. dźiećiątko Páná Jezuſá/ ktorego wßyſcy Oycowie ſtárego Zakonu oczekiwáli wołáiąc Rorate cæli deſuper & nubes pluant iuſtum, aperiatur terra & germinet Saluatorem. Słußnie mogł záwołáć z rádośći ná Pátryárchy święte/ y ná Proroki/ nießczęśliwiśćie wy przodkowie náßy/ żeśćie tego w ćiele oglądáć niemogli/ ktoregośćie w duchu widźieli. Myśmy ßczęśliwßy nád was/ iż ſię go y dotykáć / y śniem vmawiáć możemy. Jáko vczynił on Symeon ſtáry / ktory wźiąwßy ná ręce ſwoie Zbáwićielá w Kośćiele Sálomonowym / iáko łábędź iáki przede śmierćią záſpiewał. Nunc dimittis ſeruum tuum Domine, quia viderunt oculi mei ſalutare tuum, quod paraſti ante faciem omnium populorum.

Trzećia zacność ieſt Anny ś. iż porodźiłá corkę nád wßytkie corki ludzkie doſtoynieyßą/ Pánnę Máryą Zbáwićielá náßego rodźićielkę. Bo ieśli zá zdániem Sálomonowym ieſt rzecz wielka y zacna mieć ſyná mądrego. Filius ſapiens gloria eſt Patris. Coż

S. Aug: lib. 23. contra Fauſtum cap. 9. Epiph: hær. 70.

Táká pociechę Anná miáłá gdy wnuczká ſwego Jezuſá Chryſtuſá piáſtowáłá.

D. Procl apud D. Damaſc. in triſag

Affekty ludzkie trudno ſię mogą pokryć, bo ſię ſámą twárzą nie tylko słowy wydáią.

mniemaćie iákiey ieſt zacnośći Anná ś. ktora porodźiłá corke mędrßą nád wßyſtkie Proroki/ zacnieyßą nád wßytkie Pátryárchy/ świątobliwßą nád wßytkie kápłany/ známienitßą nád wßytkie wybráne ſługi Boże/ doſtoynieyßą nád Cherubiny y Seráphiny/ bogátßą w rozum nád wßytkie Duchy niebieſkie/ y doſkonálßą w łáſce Bożey nád wßytkie ſtworzenia/ ták dolne/ iáko y gorne. Quæ Mater Dei ſecundum carnem fuit, mowi Dámáſcen ś. cuius venter cælum eſt, in qua habitauit is, qui nullo loco capi poteſt.

Damaſc. Orat. 2. de Natiu B. Mariæ

Kálliſtratus wielki Philozoph o potomſtwie ludźi cnotliwych powiedźiał. Idcirco filios filiaſue concipimus atque edimus, vt ex prole eorum earumue diuturnitatis nobis memoriam in æuum relinquamus. Anná ś. zrodźiwßy corkę Pánnę Naświętßą/ ktora ieſt Regina cæli & Domina mũdi. Rogdladawßy śniey Wnuczká Chryſtuſá Jezuſá/ ktory ieſt Rex ſæculorum immortalis, iákiey z ſtąd poćiechy záżywa/ iáka ma rádość pátrząc teraz ná oboie w niebie/ á ktoż to wypowiedźieć może?

Czwarta y oſtátnia zacność Anny ś ieſt/ względem świątobliwośći/ iż przez ſwoie dobre vczynki od P. Bogá nábytey/ iáko y przez zrodzenie ſámo Pánny Naświętßey Máryey/ doſtąpioney. Abowiem ieśliże Zácháryaß ś. y Elżbietá Żoná iego/ zoſtáli świętymi/ y wyłączonemi zpośrzodku grzeßnikow że zrodźili Janá ś. Chrzćićielá w żywoćie ießcze máćierzyńſkim poświeconego. A ná znák tego otrzymáli oboie dar duchá Prorockiego od P. Bogá. Coż rozumiećie iáko nie dáleko świątobliwßymi ſtáneli przed oczymá Boſkimi Anná ś. z Joáchimem mężem/ zrodźiwßy niepokaláną ná dußy y ná ćiele corkę/ Naświętßą Pánnę Máryą. ktora ab initio & ante ſæcula præordinata fuit, y nád wßytkie świete Boże/ y Duchy niebieſkie więkßymi łáſkámi z niebá záraz przy poczęćiu ſwoim obdárzona byłá. Záczym y rodźicom niewypowiedźiána świątobliwość v Páná Bogá ziednáć mogłá/ iáko Mátká Syná Bożego/ nierownym ſpoſobem zacnieyßą będąc od Janá ś.

Swiątobliwość rodźicow Naświętßey Panny Máryey.

ſługi/ y przeſtáncá tylko ſyná ſwoiego namilßego.

2. Reg. 6

O Obededomie Kápłanie ſtárego Zákonu powiáda piſmo ś. iż mu Pan Bog niewypowiedźiánie błogoſłáwił/ że do domu iego z ſtáwiona byłá Arká ſtárego Zakonu. Benedixit Domin⁹ Obededom & domum eius propter arcam Dei. Coż rozumieć mamy/ iákie błogoſłáwieńſtwo/ iáka świątobliwość/ y iákie dáry wylał był Pan Bog ná Joáchimá y Annę ś. kiedy z ich krwie chćiał mieć vformowáną Arkę nowego Teſtámentu/ ktora byłá Gratia plena záraz ab inſtanti conceptionis ſuæ.

Pogánie zá ſtárych lat/ chwalili zá Boginią/ Pánią iedną Rzymſką/ Annam Perennam, iż czáſu głodu doſtatnie żywnośćią opátrzyłá byłá lud Rzymſki. Jáko my Chrześćiánie nie mamy dáleko więkßym ſpoſobẽ chwalić y wyſławiáć Annę ś. ktora nam przynioſłá ná świát Matrem miſericordiæ przez ktorąſmy potym otrzymáli chleb on niebieſki Chryſtuſá Jezuſá.

Iud. 5.

Jáko tedy Jáhel pánią onę mężną/ ktora nieprzyiaćielá narodu Żydowſkiego Hetmáná Sizáre/ zábiłá/ każáło piſmo ś. po wßytkich namiotách ludu Jzráelſkiego wyſłáwiáć/ y chwalić ią z iey roſtropnośći y odwagi nieſłycháney/ mowiąc. Benedicta inter mulieres Iahel, & benedicatur in tabernaculo ſuo.

D. Dam. in Triſag

Ták my wychwaláiąc Annę ś. mowmy z Dámáſcenem ś. Vere beata es ac ter beata, quæ beatitudine donatam à Deo infantem, hoc eſt Mariam, nomine quoque ipſo magnopere venerandam peperiſti, ktora ztárłá nogámi ſwoimi głowę ſmoká piekielnego/ y przynioſłá nam z niebá/ ſkárby nieoßácowáne nád wßytkie inne Pánie ſtárego Zakonu. Ták iż ſłußnie o niey rzec z Sálomonem możemy/ Multæ filiæ congregauerunt ſibi diuitias, tu ſupergreſſa es vniuerſas. Siłá corek ludzkich zárobiło ſobie ná łáſkę niebieſką/ śiłá Pań y Pánienek świętych náſkárbiły ſobie dárow Boſkich/ zá ktore potym otrzymáły wiekuiſtą chwałę kroleſtwá niebieſkiego.

Aleś ty Anno ś. przeßłá wßytkie tá ßcześliwośćia/ przeßłáś wßytkich ſkárbámi łáſki niebieſkiey/ kiedyś zrodźiłá ſkárbnice ſáme Náświetßą Pánne Márya Sacrarium Spiritus Sancti.

Fulgoſius lib. 1. cap. 3.

O Lukullusie nápiſał Folgoſius/ iż w Azyey mießkáiąc zá Gubernatorá od Rzymian wyſłány/ widźiał przez ſen chłopá iednego wielkiego y ſtráßnego bárzo/ ktory mu rzekł Luculle amicus tuus venit vt tecum ſit & commoretur. Ocknawßy ſie myślił długo coby to było tákiego/ álić mu zá tym powiedzą dworzánie iego/ iż Rzymſkie galery/ rozgromiły teraz nie dawno ná morzu galery Sycyliyſkie/ ktore vćiekáiąc przed Rzymiány áby ſobie ćiężaru vlżyły/ wyrzućiły ná brzegu Azyátyckim ſtátue iedne mármurową wielką bárzo piękną robotą wyrzezáną. Szedł Lukullus ná brzeg oglądáć ią; á kiedy ią kazał nieść do miáſtá/ áby ią tedy ná mieyſcu przyſtoynym poſtáwił/ zdáłá mu ſie być nád zwyczay mármuru ćięższa. Każe tedy pátrzyć coby było/ álić obaczą ßpunt w tyle/ ktoredy w ſtátue one wydrożoną złotá wewnątrz nálano roſtopione.

Anná ś. żyiąc pod ćiężarem ſtárego zakonu Moyzeßowego/ zdáłá ſie być iáko kamień proſty ná pozor Rábinom Zydowſkim/ ktorzy Meſſyaßá z inákßą pompą przyiść ſpodźiewáli ſie. A nie poſtrzegli tego że w niey był ſkarb nieoßácowány zákryty dárow niebieſkich/ y corká oná nádewßytkie ſtworzenia zacnieyßa Maria gratia plena, ktora potym nam promiſsionis fætum peperit. Chryſtuſá Jezuſá.

Przetoż nos quoque o beatiſsima fœmina tibi gratulamur. Winßuiemyć Anno ś. tákiey zacności iákieyieś od P. Bogá doſtąpiłá; Wysławiamy co rok z nabożeńſtwem wielkie cnoty y świątobliwość twoię; Dźiwuiemy ſie niewypowiedźiáney twoiey ßczęśliwości. Piorum autem lingua germen tuum magnificat, ac ſermo omnis lætus partum tuum prædicat. Pokornie ſámotrzećia proßąc ćiebie/ ábyś náße grzechy v Bogá Oycá odprośiłá/ czáſu śmierći przy nas byłá/ zá námi ſie z corką ſwoią przenadrożßą modliłá/ do Wnuká twoiego Jezuſá Chryſtuſá Zbáwićielá náßego ktoremu niechay będźie cześć y chwałá ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O Przezacnym Máćierzyńſtwie Anny Swiętey.

Elegerunt bonos in vaſa, malos autem foras miſerunt. *Matth. 13.*

1. Reg. 1.

Cztery Anny w piſmie ś. znáyduiemy. Nabożni ſłucháczę Pierwßą mátkę Sámuelá Proroká/ ktora niepłodną będąc/ w ſtárości ſyná ſobie v Páná Bogá vprośiłá byłá/ y záráżem go do kośćiołá ná ſłużbę Pánu Bogu oddáłá. Druga Anná byłá żoná Tobiaßá ſtárego/ ktora iednego tylko ſyná miáłá/ ták że Tobiaßá rzeczonego. Trzećia Anná byłá żoná Ráguelową ktora iedne tylko corkę miáłá Sarę żonę

Thobiæ. 7.

Tobiaszá młodego. A czwarta Anná iest mátká/ mátki miłosierdźia przeczystey Bogárodźice Máryey/ ktorey vroczystość kośćioł ś. dźiśia z nabożeństwem obchodźi. Dla tego / że one wszytkie trzy Anny pobożne y świątobliwe Pánie / przechodźi zacnośćia vrodzenia/ świątobliwośćia żywotá / y dostoynośćia máćierzyństwá / iż słusznie śie o niey rzec może: Multæ filiæ congregauerunt diuitias, tu supergressa es vniuersas. Insze bowiem Pánie śś. gdy cnotámi wysokimi ozdobione były / ábo vrodzenie miáły według świátá podłego domu/ ábo dźiatki rożne od świątobliwośći swoiey. Ale Anná ś. ták byłá od Páná Bogá obrána / zá Mátkę Mátce Zbáwićielá nászego według człowieczeństwá / iż y cnotámi wysokimi byłá nád inne hoyniey z niebá obdárzona/ y pospolity żywot z podłego stanu ludźmi prowádząc / zacnośćia krwie krolewskiey insze białegłowy przechodźiłá / Análogia swoie wespoł y z mężem swoim Ioáchimem z pokolenia Dawidowego prowádząc. Y Corkę ták świątobliwą Naświetszą Pánnę Máryą nam zrodźiłá / że y ná duszy / y ná ćiele swoim zmázy żadney nie máiąc/ nie tylko wszytkie corki ludzkie przechodźiłá świątobliwośćia swoią. ále też y wszytkie duchy Anyelskie / ktorzy rodźinę iey y przodki wszytkie / poczawszy od Abráhámá wybráli z poyśrzodká ludźi złośliwych/ dla ich wielkiey świątobliwośći / in vasa sãctificationis: áby śię był potym z nich zrodźił Zbáwićiel świátu / iáko ie ná początku Ewángeliey swoiey wilicza Mátthæusz ś. opisuiąc Kśiegi rodzáiu Chrystusá Iezusá Odkupićielá nászego. O ktorych to przodkách iego mogą śię te słowá Ewángeliey ś. słusznie powiedźieć / iż Anyołowie święći elegerunt bonos in vasa, malos autem foras miserunt.

Anná ś. przechodzi inne Anny, ſtárego zakonu pánie świątobliwe y vrodzenie, y świątobliwośćią, y máćierzyńſka godnośćią.

Ná dźiśieyszym tedy Kazániu krotko vważáć będźiemy / iáko Anná ś. godną Mátką zostáłá / y względem zacnego vrodzenia swoiego/ względem świątobliwego żywotá swoie° y względem płodu ná świát wydánego/ iż nam zrodźiłá Mátkę miłośierdźia Przebłogosłáwioną Dźiewicę Máryą.

Deus, qui B. Annæ tantã gratiã conferre dignatus es, vt Genitricis Filij tui, Domini nostri Iesu Christi mater effici mereretur, ná sámotrzećia iey przyczynę / prośimy ćię pokornie / day nam Duchá swoiego świetego/ ábyśmy słowá twoiego świetego słucháiąc/ poználi wielkość łáski twoiey / ktorąś nam przez Annę święta dáć raczył / á poznawszy vmieli iey być wdźięcznymi.

PIERWSZA CZĘSC
Iáko Anná S. iest zacna z vrodzenia swoiego.

Eccl. 11.

Nie bez przyczyny / Słucháczę nabożni / Ecclesiastes powiedźiał: Mulier gratiosa inueniet gloriam. Ktora powiáda iest przyiemna w oczu Boskich / y ma łáskę ie° niebieską/ táka łátwie będźie chwalona od ludźi / y łátwie otrzyma onę chwałę niebieską/ do ktorey ludźi świątobliwych będą Anyołowie śś. z poyśrzodká grzesznych odłączáć / iáko pospolićie ná morzu rybitwi odłączáią ryby dobre w naczynia swoie/ á złe pusczáią názad w morze. Elegerunt bonos in vasa, malos autem foras miserunt. Anná ś. obrána zá Mátkę Máryey / Przeczystey Bogárodźice táka łáskę ná lázłá w oczu Páná Bogá nászego / iż ią chćiał mieć y vrodzeniem z pokolenia krolewskiego / y cnotámi świątobliwymi zacnieyszą nád

wßytkie święte pánienki y pánie/ záraz po Mátce Bożey ktora zrodźiłá/ y godnośćią máćierzyńſką nád wßytkie krolowe/ nád wßytkie Prorokinie doſtoynieyßá. A przeto ſłußnie ieſt názwána Anna, id eſt gratioſa. Abowiem y w chwale kroleſtwá niebieſkiego/ przechodźi wßytkie ś. Pánie/ procz ſámey Mátki Bożey/ iáko zgodnie Doktorowie śś. trzymáią.

Coſie zná czy to ſłowo Anná.

A co zſtrony tego świátá zacnośći ábo ßlachectwá/ cokolwiek ieno poczáwßy od Adámá y Pátryárchow świetych/ tákże Wodzow/ Kiążąt/ y Krolow Zydowſkich/ zacnośći było przez wßytkie wieki/ to ſie wßytko zláło ná Rodźice Pánny Naświetßey/ to ieſt/ Anne ś. y Joáchimá ś. áby ták przez nich zpłynęło ná Chryſtuſá Páná/ ktorego vrodzenie według ćiáłá wywodzą Ewángeliſtowie śś. z domu Dawidowego. Aby nie tylko według władzy ſwoiey Boſkiey/ był od świátá wßytkiego zwány Rex regum ále tez y według krwie idącey od Pátryárchow/ Prorokow/ Kápłanow/ Sedźiow/ Hetmánow/ Kiążąt y Krolow ludu wybránego. Jáko tedy Corká Anny ś. Krolowa niebá y źiemie/ ieſt Krolowa nád wßytkimi Królámi y Ceſárzami/ że nam zrodźiłá Regem regum, Chriſtum Dominum Ták tez Anná ś. iż zrodźiłá Krolowa niebá y źiemie/ nie tylko według świątobliwośći/ ále tez y według zacnośći krwi Przodkow ſwoich/ ieſt Nobiliſſima matrona nobilium.

Caniſ. l. 1. c. 4: de B. Maria

Dobrze bárzo Polak nász ieden ßláchectwo opiſał/ mowiąc: Nobilitas eſt, dignitas ſeu celebritas nominis, maiorum, vel proprijs in Rep: meritis acquiſita. Kto powiáda ábo z zacnych Rodźicow ſie vrodźi/ ábo ſam dla cnot wielkich y odwag ſwoich zá oyczyznę/ zacnym miedzy ludźmi człowiekiem zoſtánie/ tákiego powiáda ßláchćicem zowiemy. Ale oſobliwym ſpoſobem tego/ ktory y vrodzenia ieſt z przodkow ſwoich zacnego/ y ſam poczćiwymi ſpráwámi ſwoimi ná ſławę ſobie zárabiá/ godnym tytułu ßláchecktego być rozumiemy. Przetoż ktorzy z przodkow ſwoich ßláchectwo ſwoie wywodzą/ według Státutu Alexándrá Krolá Polſkiego/ máią ták oycá iáko y mátkę pokazáć z ſtárożytnych fámiliy idących-

Priluſio in ſtat. l. 1.

Szláchectwo Polſkie podobne ßláchectwu Atenſkiemu.

tum tantummodò vocari nobilem & capacem dignitatum & beneficiorum, cuius vterque parens nobilis, & ex familia nobili ſit progenitus. A że Naświetßa Pánná ná ták wielką godność byłá od wiekow przeznáczona/ że ſie miáłá zſtáć Mátką Syná Bogá Naywyżßego/ nád co iuż większey godnośći ná świećie nie było/ tedy tez trzebá było tego/ áby Rodźicy iey Anná ś. y Joáchim/ iáko z naprzednieyßey krwie narodu Zydowſkiego zrodzeni byli. Ztąd piękmie Ambrożi ś. powiedźiał: Docet nos Scriptura Diuina, non ſolùm mores, qui in ijs prædicabiles ſunt, ſed etiam parentes oportere laudare, vt velut tranſmiſſa immaculatæ puritatis hęreditas in ijs, quos volumus laudare, præcellat. Że káżdy z nas Kátholikow życzy ſobie iáko nagodniey Mátkę Zbáwićielá nászego wyſtawiáć/ ktora ná duszy y ná ćiele niepokaláná byłá. Tedy tez ſłuſzna/ ábyſmy y iey Rodźicow zacność przed świátem wßytkim wyſławiáli/ z ktorych oná niewinnośći/ y cnot śś. wizerunk iákoby dźiedźicznym práwem iákimśi wźięłá.

Herbortus Tit: Plebey.

A zacność ßláchectwá káżdego ná tym ſámym záwiſłá/ áby człowiek wźięta z rodźicow niewinność wcále záchował/ á w cnotách iáko naywiękßy poſtępek czynił. I to ſie to rozumie co Hieronim ś. nápiſał: Sola apud Deũ libertas eſt non ſeruire peccatis, nobilitas ſumma eſt clarũ eſſe virtutibus Ludźie powiádą ná świećie/ iedni ſą niewolnikámi y poddánymi drugim/ á drudzy ſą wolnymi ſobie/ y zowią ſie ßláchetnymi/ iż ßláchetny w ſobie y iákoby wſpániáły ánimuß máiąc/ w cnotách ſie kocháią; á wßelkim wyſtępkiem y nieprzyſtoynośćią ſie brzydzą. Kto tedy grzechámi ſumnienia ſwego nie zmázał/ á iáko nawiecey cnotámi ſie świątobliwymi przyozdobił/ ten mowi Hieronim ś. ieſt ßláchćicem/ ten ieſt zacnym przed Pánem Bogiem. Bo ßláchćicá od chłopá nic inßego rożnym nie czyni/ ieno cnotá/ iáko mowi Aryſtoteles. Nil aliud quàm virtus & vitia determinant ſeruum aut liberum.

Náczym ßláchectwo záwiſło.

Hier: ad Cellãtiã

Ariſt, l 1 Polit.

Trafiło sie v Rzymian/ ktorzy lud pospolitey zá niewolniki práwie v siebie mieli/ y nieláczyli sie z nimi nigdy/ iż gdy Q. Fabius y P. Decius wyieżdżáli ná woyne/ ieden przećiwko Sámnitom/ á drugi przećiwko Hetruszkom/ Pánie Rzymskie szły ofiáruiac sie y modlac zá Rzeczpospolita/ według zwyczáiu swego Pogáńskiego do iednego kośćiołká boginiey Pudicitiæ rzeczoney. Zastáły tám w onym kośćiołku Virginia/ Volumniuszá Burmistrzá Rzymskiego żone. Ktora vrodźiwszy sie z oycá Auluszá Senatorá domu szláchecktiego Stárożytnego/ byłá wydána zá meżá prostego stanu w prawdźie człowieká/ ále ktory do nawyższey godnośći w Rzeczypospolitey poczćiwymi postepkámi swoimi doszedł był/ y został Burmistrzem. Tedy Pánie one Rzymskie; zá niegodna ia być poczytáiac/ iż z domu szláchecktiego zá prostego człowieká zá maż poszłá/ y stan swoy zniżyłá/ do ołtarzá iey z soba ná ofiáre nie przypuśćiły. Anná ś. że miáłá niegdy w kośćiele Sálomonowym Pudicitiæ matrem, Virginitatis primiceriam, & Innocentiæ speculum. Naświetsza Pánne Márya Bogu Oycu ofiárowáć/ przeto iáko sámá z stanu byłá szláchecktiego/ y ze krwi krolá Dawidá; ták też y meżá Joachimá z tegoż pokolenia Dawidowego miáłá/ wola Boska od wiekow ták spráwiona/ áby snać z ofiára swoia/ od Pań Żydowskich/ ktore sie swoim szláchectwem iáko gens electa, populus acquisitionis przed wszytkimi národámi chlubiły/ nie byłá ná stronę odepchniona. Et ideo omnis nobilitas generis & virtutis debuit esse in Anna præ cæteris, vt per eam descenderet in Virginem, ktora Naświetsza y Naczystsza bedac miáłá porodźić Bogá. Qui secundùm carnem etiam nobilissimus omnium esset. Abowiem ták Sálomon powiedźiał: Gloria hominis ex honore parentis.

Rodźicy Pánny Naświetszey ze krwi Krolewskiey byli.

Pelbart. de Theme suar. ser. 3 de S. Anna.

Eccl. c. 3.

Lecz że virtus in viro nobili magis splendescit, y świetobliwość wszelka okazálsza iest w ludźiach wysokiego stanu/ niżeli w ludźiach podłey kondycyey. Przetoż zacność Anny ś. z vrodzenia szláchecktiego pokazawszy/ pobożne iey postepki y cnoty świetobliwe krotko vważmy/ co iest prawdźiwym szláchectwem v Páná Bogá/ iáko mowi Názyánzenus ś. Eam demum nobilitatem intelligo, quam pietas, vitæque sanctimonia, ascensusque ad primariũ illud Bonũ, ex quo originem traximus, insculpsit.

Nazian. in laud. Hieron.

WTORA CZĘSC

Iáko Anná S. zacna iest z Swiątobliwośći żywotá.

Kośćioł ś. Kátholicki máiac śiłá sposobow do prowádzenia żywotá pobożnego/ do tych trzech rzeczy iáko do źrzodeł świetobliwośći wszytkie cnoty bogoboynych ludźi odwołał. Do postu/ modlitwy/ y iáłmużny. Dla tegoż y w Annie ś. luboby sie rozmáite postepki świetobliwe znáydowáły/ o czym nic nie watpimy/ iednák że zwyczáynym sposobem ná te trzy częśći ie rozdźielemy/ ná post/ modlitwe/ y iáłmużny: ktorymi to trzemá rzeczámi oná/ ná táka sobie łáske v Páná Bogá zásłużyłá/ iż sie słusznie o niey mowić moga one słowá/ Ecclesiástesowe Gratia super gratiam mulier sancta. Bo y imie tákie otrzymáłá/ ktore z Żydowskiego po nászemu znáczy łáske/ y rzecz sáme tákowa/ że sie zstáłá mátka mátki Bogá nászego/ zkad gratia super gratiam aliarum mulierum in ea refulsit. Przeto słu-

Trzy sposoby dostąpienia świątobliwośći, post modlitwá y iáłmużná.

Eccl. 26.

ßnie o niey ták Hieronim ś. nápiſał. De qua agimus, inquit, res eſt præcelſa, res præclara, res omni laude idigna. Hæc eſt enim arbor bona, de qua virga exciſa per ſe diuinitus floruit. Hæc eſt terra ſancta, quæ rubũ ardentem, ſed incombuſtum permanentem germinauit. Hæc eſt cælum excelſum, de qua ſtella maris ad ortum proceſſit. Hæc eſt ſterilitas fæcunda, quæ ab Angelis eſt frequentata. Hæc eſt benedicta inter mulieres, & mater inter matres beata, ex qua templum Domini. ſacrarium Spiritus ſancti, mater Dei mũdo illuxit.

Hier. ſer. de S. Anna qu incipit Poſtulatis filiæ Hieruſalem. &c.

Czym że ták wielkiey godnośći ták wielkiey świątobliwośći doſtąpiłá? Poſtem/ modlitwą/ y iáłmużną.

Co ſtrony poſtu y modlitwy/ piße Hippolitus Mártyr/ y inßy piſárze kośćielni y Doktorowie święći/ iż Anná ś. niepłodna będąc/ przez lat dwádźieśćia w ſmutku vſtáwicznym z małżonkiem ſwoim Joáchimem żyłá. ktory ná dźień poświęcánia kośćiołá/ od Jſáchárá naywyżßego kápłáná z ofiárą odegnány od ołtarzá będąc/ niechćiał dla wſtydu wielkiego iść do domu ſwoiego do Bethleem/ ále ſię ná mießkánie do ſwoich páſterzow ná puſte mieyſce vdał. A tám w bogomyślnośći P. Bogu ſłużąc/ á ná modlitwách vſtáwicznych trwáiąc/ poſtámi y wſtrzemięźliwośćią ćiáło ſwoie trapił. Aż czáſu iednego Anyoł mu ſię vkazał od Páná Bogá poſłány/ ktory mu zwiáſtował mowiąc: Iż Anná żoná twoiá porodźi corkę wielkiey zacnośći v Bogá/ nád ktorą inney błogoſłáwienßey miedzy niewiáſtámi nie będźie/ y Márya imię iey dáne będźie. A ná znák tego/ práwi/ poydźieß do Kośćiołá/ y tám zá tę nowinę weſołą Pánu Bogu dźiękuiąc/ naydźieß Annę żonę twoię we wroćiech złotych/ ktorey ſię też co y tobie zwiáſtowáło. On wnet ſię do Jeruzalem do Kośćiołá pokwápił/ y ták ználazł/ iáko mu Anyoł rzekł. y podźiękowawßy Pánu Bogu/ wroćił ſię do Názáreth do domu ſwego/ dni czterdźieśći poſzcząc weſpoł z Anną ś. małżonką ſwoią. Z ktorą w boiáźni Bożey żyiąc/ in omnibus mandatis Domini incedebant irreprehenſibiliter, ofiáry częſte do kośćiołá Páńſkiego oddáiąc/ y wßytkę máiętność ſwoię ná trzy częśći dźieląc/ to ieſt ná vbogie/ ná ochędoſtwo kośćielne/ y ná wychowánie ſwoie.

Niceph. lib. 2 Hiſtor. Eccleſ. c. 3. Epiph. l. 3. cont: Gollyr: Hær. 69. Damaſc. lib. 4. de Orthod. fid. c. 15 Anatol: in cont: de Mar: natiuit: Georgius Cedr. in cõp. Hiſto. Aug. 23. cont. Fauſt. c. 9. Greg. Niſ. Hõ. de Chriſti gener. German Cõſtãtinopol: Patriarcha Hieron. Metaphr.

Czytamy w kśięgach krolewſkich iż Sálomon buduiąc kośćioł P. Bogu/ w pośrzodku kośćiołá vczynił káplicę do chowánia Arki Páńſkiey/ y ná zwał ią Sancta Sanctorum, gdźie nie godźiło ſię nikomu wchodźić/ ieno ſámemu Naywyżßemu Biſkupowi/ y to tylko raz w rok. A przećię do tey káplice zbudowáł był dwoie drzwiczki z drzewá oliwnego. In ingreſſu oraculi, fecit oſtiola de lignis oliuarũ. Doktor ieden Zakonu Kárthuzyáńſkiego to mieyſce wykłádáiąc/ mowi: iż Sancta Sanctorum nierozumie ſię nic inßego ieno Pánná Naświętßa Márya/ w ktorey żywot przeczyſty ſam tylko Naywyżßy Kápłan Chryſtus Jezus przez Duchá ś. wniść raczył/ iákoż tego zdánia potwierdza y Rychárdus de S. Laurentio, mowiąc. Sicut in Sancta Sanctorum nullus præter Summum ſacerdotem ingreſſus eſt: ita Maria ſummum Sacerdotem qui dicitur Sanctus Sanctorum ſolum in ſe ſuſcepit. A owe powiáda/ dwie forteczki oliwne do tey káplice Sancta Sanctorum, ſą to rodźicy Naświętßey Pánny/ Anná ś. y Joachym ś. przez ktorych oná wyßłá ná ten świát/ iáko oliwá miłośierdźie z ſobą niosąc. Hæc eſt fructus oliuæ, id eſt, S. Annæ, iż też y oni w miłośiernych ſię vczynkách kocháli/ zá co świątobliwośći y błogoſłáwieńſtwá wielkiego v Wnuká ſwoiego Chryſtuſá Jezuſá doſtąpili; iż im rzeczono Beati miſericordes. A to też słowko Anná z Zydowſkiego drudzy wykłádáią Miſericors, ktora procz vczynkow miłośiernych Omnium virtutum genere floruit. iáko mowi Dámáſcenus ś. Y dla tego o niey w Brewiárzu Fráncuſkim ták nápiſano Anna in terris, conuerſatione, ſanctitate vitæ, morum honeſtate, ſe exhibuit paradiſum Dei.

3. Reg: cap. 6.

Petrus Leide Carthuſianus l. 3 de Bonit. Diui. Richar: S. Laur: de laud: B. M. lib. 10.

Mat: 5.

Ale rzeczeß/ czemuż o tym nie czytamy nic w piśmie ś. ták w ſtárym iáko y w nowym Zakonie? áni ich tám zacnego vrodzenia ſpominano/ áni cnot świątobliwych żadnych? Odpowiá-

dan/ iż ták Duch S. ordynowáł/ áby o nich nic nie pisano w Ewángeliey/ dla tego/ áby zacność ich godność nie byłá ieno z sámego Chrystusá. Nec decuit quod virgo Maria per sanctitatem parentum commendaretur, mowi nabożny ieden Skryptor/ ále iáko Pánná Naświętsza z tąd ma wszytkę zacność y świątobliwość swoie/ iż sie ostáłá Mátką Syná Bożego/ ták też y Anná S. z tąd ma y zacność y świątobliwość swoie/ iż sie ostáłá Mátką Krolowey niebá y ziemie: iáko to pięknie wyráźił *Rodolphus Agricola* w wierszach swoich/ ták mowiąc.

Pelbart° Themesi ser. 1. de S. Anna

Cõspicuos præstât alios benefacta parẽtũ
Tu contra Natæ nobilitate nites.

A te zacność świątobliwośći zjednáłá sobie Anná S. v Páná Bogá/ postem/ modlitwą/ iáłmużną/ y rozmáitymi cnotámi pobożnymi/ ktorymi osobliwie byłá od Páná Bogá obdárzona. Bo ieśliże Sárá żoná Abráhámowá osobliwey łáski Páńskiey doznáłá/ dla te° iż vwierzyłá że miáłá Syná porodźić w dźiewięćiudźieśiąt lećiech swoich/ y chwaliłá vstáwnie Páná Bogá/ y byłá posłuszna roskazániu iego. Dáleko większą łáskę miáłá od Páná Bogá Anná S. iż y posłuszna byłá zakonowi Moyzeszowemu/ y vczynki miłośierne vstáwnie czyniłá/ y Anyołowi powiádáiącemu iż miáłá porodźić mũdi Mediatricem zupełnym sercem vwierzyłá.

Anná S. bez wszelkiego wątpienia vwierzyłá Anyołowi gdy iey powiedźiał że miáłá porodźić Pannę Máryą w stárości swoiey.

Jana S. Chrzćićielá chcąc Pan Bog vczynić Przesłáńcem syná swoiego/ áby go ludźiom vkazał/ y opowiádał Chrzest pokuty ná przyjśćie iego/ ták go łáskámi wielkimi ieszcze w żywoćie máćierzyńskim obdárzył/ iż z niego świątobliwość y dáry Duchá S. y ná rodźice sie wylały/ ták że oboie Prorokámi byli. Coż rozumiećie Chrześćiánie/ iákiey świątobliwośći mieli być Rodźicy Naświętszey Pánny/ ktora iest Krolową wszytkich Swiętych Páńskich? A z tąd Ambroży S. powiedźiał. Plus obtinet Maria quam vniuersus cætus Sanctorum: & quæ digna Mariæ Mater futura est, dignior esse debet, quam Mater omnium electorum.

Ambros. in Luc. 1.

Jáko tedy Anná mátká Sámuelowá poczowszy synaczká w żywoćie swoim Adorauit Dominũ, & ait. Exultauit cor meum in Domino. Ták też y Anná S. poczowszy w żywoćie swoim po długiey niepłodnośći Krolową niebá y ziemie/ per quam salus mundi credentibus apparuit, vstáwnie Páná Bogá swoiego wielbiłá/ y w vczynkach dobrych pomnażáłá sie śpiewáiąc. Exultauit cor meum in Domino, ktory mie z osobliwego miłośierdźia swoiego/ vczynił Mátką Mátki Syná swoiego przedwiecznego/ y dał mi doczekáć piástowáć ná ręku moich Wnuczká tákiego/ ktory świát wszytek w ręku swoich piástuie. Słusznie ią tedy z Dámáscenẽ S. pozdrowiwszy.

1. Reg: cap. 2.

Salue parens Sanctißima
Sacro beata coniuge
Sacratior filia,
Nepote sacratißimo.

z pilnośćią vważáć będźiemy iáko zacna zostáłá/ gdy nam Mátkę miłośierdźia porodźiłá/ przez ktorą nabliższa sie ostáłá tego źrzodłá łáski y dárow wszytkich/ ktore ná wszytek świát z Chrystusá Jezusá wypływáią: ostáłá sie nabliższa onego niebieskiego ogniá/ ktory zágrzewa sercá wszytkich ku miłośći Bożey/ cnotámi ktore do Bogá wiodą. A doználi ludźie Chrześciáńscy po wielu kráinách/ iáko przyczyná Anny S. v Chrystusá ważna iest/ z wielkich cudow y dobrodźieystw/ ktore v Wnuczká swego z nadroższa y naprzebrańsza Corká swoia iedna.

Trżecia Częsc

Iáko Anná S. Zacna iest, z tego sámego że nam Mátkę Miłośierdźia Naświętszą Pánnę Máryą porodźiłá.

Jako niepłodnosć wielka była sromotą małżonkow w stárym Zakonie / ták záś mieć potomstwo gęste y dobrze wychowáne / była to wielka szczesliwosć y pochwała v Zydow / co probuiemy słowy sámego Páná Bogá / ktory Ephráimá v Ozeaszá Proroká wysoce z tąd chwali / iż potomkowie iego miedzy inszymi pokoleniámi synow Izráelskich / byli nápłodnieyszy. Ták tedy tám przez Proroká mowi: Ephraim, quasi auis euolauit: gloria eorum à partu, & ab vtero, & à conceptu. Pokolenie powiáda Ephráimowe z tąd ma wszytkę swoię sławę y chwałę / iż są płodni ták mężczyzny ich / iáko y białegłowy / ná ksztalt ptaszat legących sie ná káżdy miesiąc. Abowiem iáko Abulensis mowi: Totum bonum eorum est in concipiendo, & pariendo, & habendo in vtero filios. Apud antiquos habebatur pro magna felicitate filios gignere, & pro magna infelicitate carere filijs.

Oseæ. c. 9.

Abul. 2. Reg c. 2 quæ: 2.

A ponieważ wielka byłá godnosć nie tylko v Zydow / ále też y v inszych narodow mieć potomstwo / á zwłaszczá ieszcze poczćiwe / przystoyne / y wielkimi cnotámi obdárzone. Coż rozumiećie Chrześćiánie iákiey godnośći dostąpiłá / po długiey niepłodnośći Anná ś. ktora Pánnę Naswietszą Máryą porodźiłá Speculum iustitiæ, Domum sapientiæ, Corkę / Oblubienicę y Mátkę Naywyższego Bogá.

Mieć potomstwo od wiekow rzecz byłá godna pochwały.

Jesli bowiem z tąd iest poćiechá y sławá mátce / gdy vrodzi syná żołnierzá dobrego / Káwálerá przystoynego; dáleko większą sławę ma mieć / kiedy vrodzi Hetmáná / Xiążęćiá / Biskupá. A coż kiedy Krolá? ábo kiedyby to rzecz podobna byłá / Anyołá? Cuiuslibet enim ciuis matrem esse, mowi ś. Thomasz *Villanus*, dignitas est, equitis matrem esse maioris, Regis maioris, Angeli, si matrem habere possit, maioris. Coż mniemamy o zacnośći Anny ś. ktora zrodźiłá Corkę Krolową / nie tylko narodu ludzkiego / ále y wszytkich Anyołow ss. Peperit filiā, mowi *Damascenus* ś. qualis nec antea fuit, nec post futura est.

B. Tho: Vill. cōc de nat: B. M.

D. Dam. orat: de dormit; B. V.

Dawid ś. obiecuiąc nam Messyaszá / powiedźiał duchem Prorockim / iż sie ná źiemi miał vrodźić z pośrzodká nas / coś my sámi są z źiemie vlepieni. Terra nostra dabit fructum suum. Co wykłádáiąc Vincentius ś. ták mowi: Terra nostra, id est B. Anna dabit fructum suum, scilicet B. Mariam. A ten owoc wydány z żywotá Anny ś. nie będźie owoc prosty / ále będźie kwiát wszelkiey chwały / ozdoba wszelkiey godnośći / y okrásá rozkoszy Ráyskich wszelákich / flores mei fructus honoris.

Psal. 84.

D. Vinc: Ferrarie. ser: 2. de nat. B. V.

Eccl. 24.

Richardus ś. vważáiąc te słowá Dawidowe / Terra nostra dabit fructum suum, powiáda / że tellus à tollendo se in altum názwána iest. A toż gdy mowi Vincentius ś. Terra nostra, id est, B. Anna rozumie sie / powiáda Richardus / ś. Anny płod ták zacny / ták dostoyny / iż z iey płodem żadna białagłowá ná świećie zrownáć nie może. Abowiem sámá będąc ták iáko y inne białegłowy w grzechu pirworodnym zrodzona / wydáłá ná świát Corkę iuż nie źiemskiey nátury / nie nászey ludzkiey kondycyey / ále zá spráwą Duchá ś. ktory ią przy sámym poczęćiu w żywoćie máćierzyńskim poświęćił / niebieskiego coś w sobie máiącą: ktora ná źiemi żyiąc / źiemskich ludźi namiętnośći w sobie nie miáłá / to iest / nie poczęła sie w grzechu pirworodnym / nie miáłá fomitem peccati w sobie / nie byłá skłonna do żadney vłomnośći ćielesney. Ale byłá święta nád świętymi / wszelkich cnot y dárow niebieskich pełna / ktorymi ozdobiłá náturę nászę z gliny vlepiona / oświećiłá Chory Anyelskie / gdy tę źiemię nászę / y w Synu swoim naprzod do niebá przesłáłá / y sámá potym wywyższona byłá super choros Angelorum ad cælestia regna.

Rich: S. Laur: de laud. B. M. l. 8.

Słusznie tedy o niey Epiphanius ś. powiedźiał / iż oná mulierum infirmitatē verè gloriosam reddidit. gdy bez męża poczęłá / bez boleśći porodźiłá / bez grzechu ták pirworodnego / iáko y vczynkowego żyłá. Y do niebá wźięta będąc / sławna źiemię nászę miedzy duchámi błogosłáwionymi vczyniłá. Bo gdźie mowi Psalmistá: Inhabitet gloria in terra nostra, tám

D. Epiph de laud: B. M.

Psal. 10.

D. Ildel. lib. de V. S. Marię

rozumieć mamy Impleta est terra per hanc virginem gloria, iáko ś. Ildelphonius wykłada. Iż nie będźie iuż więcey źiemiá miána w niebie zá rzecz podłą/iáko przedtym; ále zá rzecz kosztowną / známienitą / y chwalebną bárzo: ábowiem z niey wyszłá Mátká Syná Bogá Naywyższego. Ktorą dla tey przyczyny Chrysippus Monachus zowie Gloriam luti nostri, & præclarum naturæ ornamentum. iż y w Synie swoim przenadroższym prze ſtáłá náturę nászę z gliny vlepioną / ná prawicę Máiestatu Bogá Oycá wszechmogącego: y sámá potym wźięta będąc aż do Thronu Boskie'' w náturze nászey ludzkiey: Astitit à dextris in vestitu deaurato, circūdata varietatib⁹

Kornelia/ mátká onych sławnych Gráchusow v Rzymian / gdy czásu iednego w Neápolim będąc / v iedney Senatorki bogátey Rzymskiey nocowáłá / ktora iey miedzy inszymi zábawámi białogłowskimi / kleynoty swoie vkázowáłá / y chwaliłá śię nimi / że ták bogáte w nich były perły / ták drogie dyámenty y kárbunkuły. Oná vmyślnie rozmowę swoię z nią przećiągáłá / ążby byli iey synowie przyszli z szkoły do domu. Ktorych oná záwoławszy do śiebie/rzecze do Pániey oney:

Apoph: lib. 6.

Hæc sunt ornamenta mea, ia powiádá żadnych łáńcuchow/ y żadnych kleynotow nie mam / ále ći synowie moi/to są kleynoty v mnie drogie / y perły nieoszácowáne.

Podobnym sposobem y Anná ś. przed corkámi Syonskimi pochwalić śię mogłá / gdy śię płodnośćią swoią / iáko Ephráimowe pokolenie chlubić chćiáły. Ja nie mam ieno corkę iedne / y to w stárośći spłodzoną / ktora v mnie zá ták wiele synow / zá ták wiele kleynotow waży/ bo iest zacnieysza nád wszytkie corki Izráelskie / y nád wszytkie corki świátá wszytkiego. Qualis nec antea fuit, nec post futura est. Abowiem sámá iest Præclarum naturæ ornamentum, Gloria luti nostri. Nie trzebá tedy zdobywáć mi śię ná purpury / ná złotá / srebrá / ná kámienie drogie. Hæc sunt ornamenta mea. te dáry niebieskie / te łáski Duchá ś ktore są w Corce moiey / te są ozdoba moia / te są pochwała y wywyższeniem moim. Y dla tegoż słusznie Dámáscen ś. Annę ś. zowie białągłową nayższey pochwały nád wszytkie białegłowy godną / iż nam táką Corkę vrodźiłá / iáka y nie byłá / y nie będźie iuż nigdy ná świećie; mowi tedy ták o niey w Kśięgách swoich: Ioachim electissimam illam, ac summis laudibus dignam mulierem, Annam matrimonio sibi copulauit. O ktorey Brygidá ś. ták w swoich Rewelácyách powiáda: Venerabilis Anna, verè nuncupari potest omnipotentis Dei gazophilatium, quia ipsius thesaurum, sibi super omnia amabilem, in vtero suo recondebat. O quam propè erat iugiter cor Dei huic thesauro, według powieśći Zbáwićielowey: vbi est thesaurus tuus, ibi est & cor tuum. Abowiem iáko skarb táki drogi / zákrył był Bog wszechmogący Pánnę Naświetszą Máryą w żywoćie Anny ś. ktora że ná świát nam wydáłá / wszytkie stworzenia ták nieme iáko y rozumne / ták w niebie / iáko y ná źiemi / są iey wielce powinne / mowi Dámáscen ś. O par Beatum Ioachim & Anna, vobis omnis creatura obstricta est. żeśćie nam Krolową niebá y źiemie zrodźili.

D. Dam: Orthodox. fid. lib. 4. c. 15.

Reuel. D. Brig. ser. Aug. 10.

Matth 6

D. Dam: Orat. 1. de B. V. M. natiu.

Pisze Simon Maiolus o iednym drzewie názwánym *Cikara*, ná nowym świećie/ktore drzewo tylko iedno iábłko ná rok rodźi / ále tákiego smáku / y tákiey wielkośći / iż zá tyśiąc innych naprzednieyszych iábłek stoi. Abowiem to iábłko wielkie / ma w sobie mnieyszych iábłeczek we wnątrz okrągłych około trzech set / ták kształtnie od nátury vłożonych / że ie wszytkie iedná skorká pokrywa / ták iáko więc zwykli Niemieccy tokárze drewniáne kubki czynić / w iednym kubku sto mnieyszych kubeczkow zámykáiąc / ktore śię wkłádáią ieden w drugi porządkiem swoim. Ták gdy przez Ekklezyástyká Pánná Naświetsza o sobie mowi: Ego quasi vitis fructificaui suauitatem odoris. Dámáscen ś. powiáda / że tá vitis byłá ták buyna y vrodzáyna / iż lubo iedná sámá máćicá byłá / zá tyśiąc iednák y więcey máćic / y owszem zá cáłą winnicę ważyłá bo z śiebie táki owoc wydáłá o ktorym święty Thomasz Anyelski Doktor powiedźiał/

Dier. Canic. Colloq. 21.

Iábłko cudowne Cikará.

iż go tyśiącámi ludźie pożywáią/ á wßyscy rownie w cáłe y doskonáłe go biorą: á iednákże tylo wßyscy/ ile ieden z nich bierze: Sumit vnus, ſumunt mille, tantum iſti quantum ille, nec ſumptus conſumitur. Przetoż gdy Naświetßa Pánná mowi o ſobie: Ego quaſi vitis, to Dámáſcen ś. powiáda Anne ś. opiſuiąc/ vinea vberrima ex Anna pullulauit, atque vuam ſanctiſſimam protulit, nectar mortalibus fundentem in vitam æternam. Y dla tego o niey Beiſſellius Poetá nápiſał:

Beiſ: in Roſ. S. Annæ apud Leodulph: de vita Christi in fine.

Anna geris ſobolem, cuius Phœbi aurea veſtit
Flamma caput, niueos candida luna pedes.
Anna tui fœtus natalem credere fas eſt,
Te circum Angelos concelebraſſe choros.

Reuel: D. Brig: ſer. Ang. 11.

Co ś. Brygidá w obiáwieniu ſwoim opiſuiąc/ ták mowi. Clare enituit in vtero Annæ aurora conſurgens. quãdo in eo Mariæ corpuſculum viuificatum extitit, cuius ortum videre Angeli, & homines tanto deſiderabant. A to słowko Aurora mowi Richárdus ś. rozumie ſię Auium hora kiedy ptaßkowie ná świtániu śpiewáć poczynáią. Abo lit eż Aurora auium ora aperiens. To ieſt gdy słońce ma wſchodźić/ vkaże ſię naprzod iutrzenká/ ktora promieniámi ſwoimi wzbudza ptaßetá wßytkie/ y vſteczká im otwiera do oddawánia chwały powinney ſtworzyćielowi ſwoiemu/ ktory ieſt Lumen de lumine. Ták też powiáda ten przerzeczony Doktor ś. gdy ſię miáło słońce ſpráwiedliwośći Chryſtus Jezus świátu vkázáć/ iutrzenká oná błogosłáwiona Pánná Márya/ záczynáiąc ſię bez grzechu wßelkiego/ z wielkimi dárámi Duchá ś. w żywoćie Anny ś. pobudźiłá Anyoły ś. do oddánia chwały Bogu ſtworcy ſwoiemu/ zá tę łáſkę/ iż co przed wieki poſtánowił zeſłáć ſyná ſwoiego iednorodzonego ná świát/ to przez nię ſpráwić vmyślit. Y ztąd to mowi o ſobie. Egredimini, & videte filiæ Sion Reginam

Rich: S. Laur. ibid. lib. 7.

veſtram, quam laudant aſtra matutina, & iubilant omnes filij Dei. Dla tego y ś. Dámáſcen ták o niey mowi. O Sanctiſſima filia, quæ materni vberi lacte aleris, & ab Angelis vndique cingeris. A Brewiarz Fránćuſki záraz przydáie. Hodie nata eſt Beata Maria, lætantur Archangeli, & exultant omnes Sancti, & congaudet omnis mundus.

D. Dam: Orat. 1. nat. B. V.

Że tedy ták zacną Corkę po ſwoiey długiey niepłodnośći Anná ś. zrodźiłá/ przy ktorey poczęćiu w żywoćie y ná rodzeniu ná świát/ weſelili ſię wßyſcy błogosłáwieni duchowie/ rádowáło ſię niebo y źiemiá. Tedyć ſłußnie z tego máćierzyńſtwá Annie ś. zacność/ ßczęśliwość/ y błogosłáwieńſtwo niebieſkie z Dámáſcenem ś. przyznáć muśimy. Verè beata es ac ter beata, quæ beatitudine donatam à Deo infantem, hoc eſt Mariam, nomine quoque ipſo magnopere venerandam peperiſti: ex qua Chriſtus vitæ flos extitit, cuius virginis, & glorioſus fuit ortus, & partus mũdo ſublimior.

D. Dam: Orat. 2. de nat: B. V. M.

Wyſtawiaymyż tedy Kátholicy moi Annę ś. obráną z poyśrzodká złych ryb przez Anyoły śś. áby byłá Mátką Mátki Zbáwićielá náßego/ á mowmy z Dámáſcenem ś. Dignum ſanè quidem, ac maximè dignum eſt eam laudare, quæ diuina benignitate oraculum accepit, ac talem, & tantũ nobis fructum edidit, ex quo dulcis Ieſus prodijt. A wychwaláiąc ią/ prośmy áby ſię zá námi do Corki ſwoiey Przeczyſtey Bogá rodźice/ y do Wnuká ſwoiego Jezuſá Chryſtuſá przyczynić raczyłá/ máiąc zupełną vfność/ iż dla iey wielkich záſług/ modlitwámi náßymi nie wzgárdza: y iáko *Beiſſelius* mowi/ zá iey inſtáncyą gorącą/ żadney rzeczy nam grzeßnikom pokornie miłośierdźia żądáiącym nieodmowią.

D. Dam: ibid.

Beiſſelius ibid.

Anna abs te nequeunt mortalia pectora fruſtra.
Poſcere; quidquid voles, nata, Deusq; volet.

Mowmy wßyſcy nabożnym ſercem Amen.

Ná dźień Wáwrzyńcá Swiętego

Ewángelia v Ianá S. w Rozdź. XII.

W On czás: Mowił Iezus vczniom swoim. Záprá- wdę záprawdę powiádam wam: ieśli źiárno pszeniczne wrzucone w źiemię nie obumrze/ tedy sámo zostawa. Lecz ieśli obumrze: wielki owoc przynośi. Kto miłuie duszę swą/ vtráći ią/ á kto nienáwidźi duszę swey ná tym świećie/ ten iey strzeże ku żywotowi wiecznemu. Ieśli mnie kto służy/ niechże zá mną idźie: á gdźiem ia iest/ tám y sługá moy będźie. Ieśli mi kto będźie służył: vczći go Oćiec moy/ ktory iest w niebieśiech.

KAZANIE PIERWSZE

O wiekuistey nagrodźie ludźi Spráwiedliwych, zá krotkie ich kłopoty dla Páná Bogá poniesione.

Nisi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit. *Joan.* 12.

Troiákie stáránie gospodarzow około roley.

TRzy rzeczy gospodarze vważáia około káżdego zboża/ niżeli do pożytku y pokármu przychodźi/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Naprzod iáko ie śiać y ná iákiey roli. Potym iáko ie z polá zprzątnąć y o ktorym czáśie. A nákoniec iáko ie młoćić y zemleć niżeli z niego chleb vrobią. Co s strony śiania/ powiáda Zbáwićiel nász/ iż potrzebá áby padszy ná rolą obumárło/ toż dopiero przegniwszy w źiemi odnowi swoię substáncyą/ wypuszczáiąc z śiebie kłośie/ y z iednego korzenia sto źiarn podczás wydáiąc. Kiedy zás żniwo gospodarze vważáią/ tedy pospolićie pátrzą tego pilno/ żeby sie oset/ stokłosá/ y kąkol miedzy zbożem nie rodźił/ y dla tego rolą wypráwuią/ fast rożny wyćináią/ ábo pielą/ ábo też wypaláią/ iáko iest zwyczay w goretszych kráiach niżeli v nas. A kiedy nákoniec do gumná wszytkie zboża ktore śiali pozwożą/ tedy zás vpátruią/ iáko ktore źiárno má-

no máia wymłoćić/ iáko ktore zemleć: ináczey pszenicę/ ináczey len/ ináczey gorczycę/ ináczey mák/ ináczey groch/ á ináczey konopie. Bo káżde ziárno ktore śię lubo w polu/ lubo w ogrodźie rodźi/ inákszym sposobem człowiekowi ná pożytek y ná pokarm bywa obrocone y przygotowáne.

Kto chce być pożyteczny w kośćiele Chrystusowym trzebá aby naprzod w sobie vmorzył wszytkie pożądliwośći, á potym drugim świećił przykłádem swoim.

Tákim też sposobem wybráni Páńscy/ ktorzy są iáko ziárná wyborne iákie przed máiestatem Bożym/ chcąli wielki pożytek w Kośćiele iego ś. vczynić/ potrzebá áby pierwey vmártwienie namietnośći y żądzy wszelákiey w sobie vczuli. Nisi granum frumenti cadens in terra mortuum fuerit ipsum solum manet. Mowi Zbáwićiel nász: ieśli Chrześćiáński człowiek słucháiąc słowá Bożego niepopráwi żywotá swe°/ nie odmieni złych nałogow w sobie/ nie vmorzy żądze ćielesney/ zostánie tu ná dole/ nie poydźie do niebá. Si autem mortuum fuerit multum fructum afferet. O ieśli śię polepszy/ ieśli wolą swoię y żądze od grzechow odwroći/ y sam bedźie dobrym/ y drugim przykłádnym zostánie. Záczym ták wielu do cnoty poćiągnie wzorem swoim/ y poydźie przed máiestat Páński z wielkim pożytkiem y z rádośćią/ venientes autem venient cũ exultatione portantes manipulos suos, iáko Dawid ś. w Psálmie swoim obiecuie.

A te snopy/ iáko tu ná świećie P. Bog przez rozmáite trybulácye omłaca/ iáko ie mele ná chleb/ to iest ná chwałę swoię święta/ wybaczym krotiuchno z żywotá Wáwrzyńcá ś. zkąd tego śię osobliwie náuczymy. Iż kłopoty tego świátá ktore Pan Bog ná miłe kochánki swoie przepuszcza/ nie są długie ále krotkie: nagrodá záśię ktorą zá nie biorą w niebie/ iest wiekuista.

A to ná cześć y ná chwałę gospodarzá niebieskiego/ á ná wystawienie cnot męczenniká iego Wáwrzyńcá ś.

Alex. ab Alex. lib Gen. 4. cap. 17.

STárzy Pogánie/ Chrześćiánie moi/ iáko bárzo wiele/ y rożnych bogow chwalili: ták im też rożne drzewá dla pewnych przyczyn poświącone mieli/ iáko pisze wielki Doktor Alexánder ab Alexandro. Że było bogow iáko drzewá w leśie/ ták też káżdemu po iednym drzewie przypisowáli. A ták Bogu Iowiszowi poświecony mieli dąb/ Herkulesowi topola/ Wenerze mirt/ Palládźie oliwę/ y inszym insze drzewá: á Bogu Apollinowi bobek/ ktory Łáćinnicy zowią Laurus.

Czystośći Symbolum Laurus.

Ten Laurus według fabuł stárych Poetow/ iest znákiem czystośći/ dla tey przyczyny/ iż powiádáią białagłowá iedná Dáfne rzeczona/ kocháiąc śię w czystośći Pániénskiey/ áby obelgi iákiey nie odniosłá od tego Apolliná zálotniká swego/ ktory y mowcá był wielki y muzyk przedni/ vprosiłá to sobie v Bogá Iowiszá/ áby ią przemienił w to drzewo bobkowe/ co ie to laurusem po Łáćinie zowią. A od Laurusá záśię iest názwány Laurentius. bo kiedy widźieli dźiećię iákie piekne/ tedy mu życząc státku y cnot wszelákich/ á osobliwie mądrośći/ dawáli mu imię Laurentius, áby go sam Apollo do náuk prowádźił/ y miał go w opiece swoiey. To bayki Pogáńskie y zmysły ich Poetow.

Swięći Boży drzewem żyznym y owoc z niebá wydáiącym są podobni.

Ale mowiąc po Chrześćiáńsku/ Swięći Boży/ są iáko drzewá iákie w kośćiele Chrystusowym/ przez łáskę iego szczepieni/ ktorzy rozmáićie śię źieleniéią/ rozmáite owoce z śiebie wydáią. Tanquam lignum quod plantatum est secus decursus aquarum. A ták Naświetsza Bogárodźićielká Mátká miłośierdźia/ wprzody o sobie przez Sálomoná mowi. Ego autem sicut oliua fructifera in domo Dei. Ia iestem iáko drzewo oliwne w domu Stworce moiego/ iednáiąc wszytkim grzesznikom odpuszczenie grzechow/ y vprászáiąc łáski rozmáite. Ták też y święći wyznawcy/ przez krolá Dawidá o sobie mowią. Iustus vt palma florebit, my iáko drzewá Pálmowe/ nigdy niezwiednionymi cnotámi w kośćiele Chrystusowym świećimy/ y dáiemy przykład pobożnośći wszelákiey z śiebie. Ták Pánienki śś. z oblubienicą mowią. Nardus mea dedit odorem suum. My niepokalánym pánieństwem nászym/ wonią iáko drzewo Nárdowe drugim dáiem/ áby śię w czystośći kocháły/ áby śię wstrzemięźliwośćią oblubieńcowi naywyższemu Chrystusowi Iezusowi podobáły. Ták Męczen-

Psal. 51.

Psal. 91.

czennicy śś. mowią/ káżdy ktory do pułku náſzego chce ſię wpiſáć ná woyne Chryſtuſową/ ſicut cedrus Libani multiplicabitur, iáko drzewo Cedrowe ná gorze Libáńſkiey rozmnoży ſię/ gdy zá iego imię święte zdrowie ſwoie położy; gdy iáko źiárno pſzeniczne w źiemię wrzucone/ dla iego chwały ś. obumrze.

Męczennicy Páńſcy nieiednáko ćierpią wſzyſcy, ále iedni dłużey á drudzy krocey.

Ci záśię co zá Imię Chryſtuſowe męczeńſtwo ponoſzą/ yiáko ſnopie pſzeniczne młoceni bywáią/ rozmáitymi kłopotámi y náwiedzeniem od Páná Bogá/ nie iednákie wſzyſcy vtrapienia ponoſzą/ ále iedni krocey/ drudzy dłużey/ iedni większe męki/ drudzy mnieyſze: wſzyſcy iednák nagrodę proporcyonálną w niebie otrzymywáią/ wſzyſcy wiekuiſtą chwałę. Si quis mihi miniſtrauerit, honorificabit eum Pater meus, mowi Ewángelia dźiśieyſza.

Jákąż nagrodę dźiśiá otrzymał Wáwrzyniec święty? táką/ ná iáką zárobił. Nie mnieyſzą od innych Męczennikow śś. áni też większą nád inne Wybráne Boże/ ále znácznieyſzą miedzy wſzytkimi Męczennikámi świętymi. Sublimiter excellentem, mowi Maximus ś. Czemuż? bo przy męczeńſtwie otrzymał y koronę Pánieńſką/ iáko świádczy Hieronim ś. y koronę Doktorſką/ iáko trzymáią wſzyſcy Doktorowie śś. bo był Dyákonem/ ktory przy Sixćie Biſkupie ś. Rzymſkim przepowiádał Ewángelią Chryſtuſową/ máiąc w ſobie mądrość Apollinowę/ y czyſtośći pánieńſkiey názwiſko/ y rzecz ſámę będąc od lauru Laurencyuſem názwánym.

Czyſtość niezmázána Wáwrzyncá świętego.

Miał tedy nagrodę w niebie. Sublimiter excellentem, y teraz ma nád inſze Męczenniki ś. dla czyſtośći/ dla mądrośći/ dla ćierpliwośći.

Coż tedy miał zá ćierpliwość oſobliwą nád inſze Męczenniki święte? wyrozumiemy to z Izáiaſzá Proroká/ ktory mowi: Non in ferris triturabitur gith, nec rota plauſtri ſuper cyminum circuibit: ſed in virga excutietur gith, & cyminum in baculo: panis autem comminuetur. Verum non in perpetuum triturans triturabit illum, neque vexabit eum rota plauſtri. Troiákie powiáda ieſt młocenie zbożá/ iedni młocą cepámi/ iáko v nas w Polſzcze: drudzy ná kárćicách rzadko ie rozłożywſzy trą kárámi/ ná gorze náprzykład/ áby źiárná tu ná doł ſpádáły: iáko czynią Helwećći: á trzeći wbiwſzy kołł w źiemię/ obłożą go ſnopámi/ á pár kilká wołow do kołu onego vwiązawſzy/ gonią ie w koło w koło vſtáwicznie/ áby ono zboże wydeptáły. A potym ſłomę przetrząſzy/ zgarną źiárná do kupy/ y przewieią ná polu záraz/ iáko czynią Włoſzy/ Turcy/ y inſze narody południowe.

Isaiæ. c. 28.

Troiáki ſpoſob młocenia zbożá.

Atoż tu Izáiaſz mowi/ nie ieſt zwyczay trzeć kárámi máchizu/ y ogrodnego naśienia/ áni też kminku polnego bydłem wydeptuią/ iáko inſze zbożá: ále ogrodne naśienia/ vſuſzywſzy źiele/ prátikiem wytrzepuią/ á kminek/ len/ y báwełnę cepámi wolnymi/ ábo kiiánką. Ale ná chleb żyto y pſzenicę/ nie tylko trzebá cepámi młoćić/ ále y kámieniem zetrzeć źiárno trzebá we młynie ná mąkę/ bo ináczey áni z żytá/ áni z pſzenice nie zmielſzy w żárnách/ ábo we młynie/ nie może być ćiáſto do pieczenia chlebá. Jednákże nie potrzebá tego czás długi mleć/ áni młoćić vſtáwnie/ dość będźie zá godźin kilká/ ábo zá dźień/ ná pieczywo chlebá.

Niebieſki goſpodarz/ rozmáite owoce zbiera z drzew ktorych náſzczepił w Kośćiele ſwoim ś. iáko nád rzeką iáką/ przy Ewángeliey ſwoiey. Y rozmáite źiárná zbiera z role ſłowá ſwoiego ś. ktore raz prátikiem wymłáca/ drugi raz cepámi/ drugie też kárámi każe zetrzeć/ y nogámi beſtyom podeptáć. Nikomu iednák krzywdy nie vczyni/ ninákogo gwałtownie nie náſtępuie. Fidelis Deus eſt, qui non permittet vos tentari ſupra id, quod poteſtis, ſed facit etiam cum tentatione prouentum, mowi Apoſtoł ś. Ták Pan Bog náſz ieſt wierny w ſłowie ſwoim/ iż nikomu wolney woli nie odeymuie/ ktorą raz dał człowiekowi/ ninákogo nie dopuſzcza tákich perſekucyi y vtrapienia/ ktoregoby nie mogł znieść; ále ieſzcze z oſobliwey łáſki ſwoiey/ dáie poćiechy/ dáie ćierpliwość/ y męſtwo tym ktorych náwiedza.

1. Corint. 14.

Nie młoći tedy naśienia ogrod-

Nieoprzymuie Pan Bog klopotami y vtrapieniē nikogo ieno probuie y náwiedza według ſił káżdego, áby mogł znieść meżnie káżda perſekucyą.

nego cepámi ná boiowiſku / non in ferris triturabitur Gith, ktorego człowieká ſtworzył z vlomnieyßa wola / z mnieyßym ſercem / ná tego nie dopuſzcza ciężkiego náwiedzenia / áby nie był pokruſzony iáko ſieczká koſa w ládźie / komu záś dał meżnieyße ſerce / ſtátecznieyßy ánimuß / ná tego wiekße klopoty / wiekße vtrapienia przepuſzcza / áby ſobie ná wiekßa korone záſługował. Ták Dawidá ś. kiedy ieſzcze nie był wpráwiony w ſłużbe Boża / ießcze nie był pomázány ná kroleſtwo / mnieyßymi klopotámi náwiedzał / że go tylko nieprzyiaćiele iego przenáſládowáli / ktorzy mu zazdrośćili honoru y korony krolewſkiey. Ale kiedy Krolem zoſtał / y od Kápłánow y Prorokow był wyćwiczony w Zákonie Páńſkim / á wyſtąpił przećiwko Bogu / tedy go iuż Pan Bog przez ſyná własnego / y przez ſługi iego / ktorych on pánámi poczynił był / karał zá grzechy. Zkad o ſobie powiáda: Virga tua & baculus tuus ipſa me conſolata ſunt. Poki był ziarnkiem gorczycznym / ábo mákowym / to go prácikiem wymłacano / á kiedy kminkiem polnym ábo konopia / to go też cepámi.

Psal. 22.

Ták máłego / gdy co záwini / rozga karza / á wielkiego kiiem / proſtego y nieuká mnieyßa plaga; á vczonego / y tego co ná vrzedźie śiedźi / wiekßym náwiedzeniem. Czemuż? bo ten wie co ieſt wola Boża / y co ieſt zá powinność iego / á ow od támtego ſie vczy / y złego poſtepkow wzor złego y dobrego bierze.

To ták Pan Bog źiołá ogrodne y kminek polny wymłaca; cepámi ten / á one práćikiem. Panis autem comminuetur. á ná chleb iuż potrzebá miedzy dwá kámienia źiárná ſypáć / áby ná make były ſkruſzone. Swietych ſwoich / ktorym dał wiekße meſtwo / wiekße łáſki iuż nie Wyznawcámi / nie Káznodźieiámi / ále Meczennikámi chce mieć / y wiekße ná nie przepuſzcza náwiedzenia / áby w laurowych wieńcách weßli do niebá. Niednych / iáko pßenice / ná tryturácya beſtyom podáie / kiedy ich Tyránni miedzy Lwy / Tygryſy / y inne okrutne zwierzetá wygłodzone wzrucáia; drugich ná meki / y ná kołá rozmáite poſyła / áby iáko

Ná Meczenniki świete iáko mezne rycerze, rozmáite trybulácye Pan Bog przepuſcza áby tym wiekßa nagrode otrzymáli

kárámi ſtárći byli / á potym ná kßtałt Cedrow Libáńſkich obfity owoc przynieśli: drudzy áby kámieńmi pozábiiáni byli / á iáko maká pßeniczna we młynie ſtárći zoſtáli: drudzy áby ogniem pieczeni byli / á iáko chleb z wybornego źiárná ná ſtoł Chryſtuſow wyſtáwieni byli.

Ták dźiśia Wárzyniec ś. pátrząc ná Sixtá ś. Papieżá / kiedy go prowádzono ná śmierć / áby ſie ſtał źiárnem pßenicznym wybornym przed oczymá Boſkimi / á źiárnem vmełtym ná chleb przez miecz Tyráńſki / gorącym duchem woła: Quid me Pater deſeris, aut quid deſolatum relinquis? Czemu mie opuſzczaß Oycze ś. czemu mie nie weźmieß z ſoba / chce ia też być vmełtym ná ſtoł Chryſtuſow iáko y ty / á możnali rzecz / tedy y vpieczonym ießcze chce być. A ták ſkárby Kośćielne rozdawßy miedzy vbogie / chćiał Laurum præferre, iáko ſtára przypowieść nieśie / to ieſt / celowáć inßych Meczennikow / ktorzy dla Chryſtuſá pomárli.

Włożony tedy ná ogień / y pieczony po woli ná kraćie żelázney. Illuminauit mundum, mowi Auguſtyn ś. eo lumine, quo ipſe accenſus eſt. Et flammis quas ipſe pertulit, omnium Chriſtianorum corda calefecit.

S. Aug: ser: 30. de Sáct.

A Tyran ktory go piec kazał / nie vćießył ſie z tego / bo te meki Wáwrzyniec ś. ćierpliwie y meżnym ſercem znoßac mowił / carbones iſti præſtant mihi refrigerium. Przetoż dźiekuieć Pánie Boże moy / iż zá ták krotka ćierpliwość dáieß mi chwałe ſwoie niebieſka wiekuiſta. Gratias tibi ago Domine Ieſu, quia ianuas tuas ingredi merui. Nie długie ábowiem ſa meki tego świátá / ktore Tyránni nád świetymi Bożymi wymyśláia: zapłátá záśie ich ieſt wiekuiſta momentaneum & leue tribulationis noſtræ, mowi Páweł ś. æternum gloriæ pondus operatur in nobis. Dla tego to Izáiaß powiedźiał: Verumtamen non in perpetuum triturans triturabit illum. Nie ná wieki Tyran bedźie meczył / ále ná godźine tylko; á ćierpliwie znoßac dla Páná Bogá / ná wieczna ſobie korone zárobiß Chrześćiáninie.

2. Cor. 4

A ponieważ to ták iest / że te náwiedzenia od Páná Bogá / y kłopoty przepuszczone ná niewinnych / są krotkie y prędko przemiiáiace / á zapłátá zá nie iest wiekuista: przeto náśláduymy w tey mierze Wáwrzyńcá ś. Martyrem inter alios sublimiter excellentem, clariusque fulgentem, iáko mowi Leo ś. á prośmy Zbáwićielá nászego / áby nam dáć raczył duchá státeczności / duchá ćierpliwośći / á potym po śmierći wieczny żywot / Amen.

S. Leo Mag. ser de S.Lau

KAZANIE WTORE

O mężney potyczce y poiedynku Duchownym Wáwrzyńcá S. z Decyusem Cesárzem Rzymskim Pogánmem.

Nisi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit. *Joan.* 12.

Czemu pogánie nabárziey kápłány Chrześciánskie prześládowáli

GDy Pogánie ná początku záraz Kośćiołá Chrystusowego / chćieli Imie to zbáwienne Chrystusá Jezusá Bogá nászego zágubić / y Chrześćiány wszytkie wykorzenić / Słucháčze w Pánu Bogu mili / tedy nabárziey srożyli się ná Kápłány / y ten stan Duchowny większymi mękámi prześládowáli / áby nie był kto náuczáiac zgromádzenie wiernych Páńskich. A ták co ieno obrano Papieżá ktorego / áby był głową Kośćiołá / y Pásterzem trzody Chrystusowey / to go záraz kazáli Cesárze Rzymscy zábić / ábo też ná wygnánie kędy ná puste mieyscá przestáć.

Ták y dźiśia okrutny Tyran Decius vczynił / Syxtá ś. Papieżá kazał śćiąć / á Wáwrzyńcá ś. iego Dyákoná y Zákrystyáná / kazał okrutnie męczyć: częśćia / áby ná nim mogł skárby kośćielne wyćiągnąć: częśćia / áby go od Chrystusá odwiodł. Armatur itaque gemina face homo pecuniæ cupidus & veritatis inimicus, mowi Leo ś. auaritia, vt rapiat aurum: impietate, vt auferret Christum.

S. Leo. In natal S. Lauren. post initium.

Dwie rzeczy powiáda niezbożne° Cesárzá przywiodły do te°/ że ták okrutne męki wymyślał nád ś. Wáwrzyńcē / iż go nákoniec y piec ná krаćie / iáko rybę iáko kazał. Pierwsza / chćiwość pieniedzy / bo mniemał iż tám wielkie skárby miáły być náleźione / gdźie Chrześćiánie ná porátowánie wiernych Páńskich / w rozmáitych vtrapieniách y niedostátkách położonych / codźienne przy modlitwách składki czynili. A Kápłáni záś ná to deputowáni / według káżdego potrzeby / tym száfowáli / ábo żywnośći dodáiac / ábo z więźienia wykupuiac / ábo też w chorobách y mękách rozmáitych rátuiac.

Stárzy Chrześciánie skłádáli się do skrzynki ná porátowánie wiernych, ták w niedostátku, iáko w prześládowániu iákim.

Druga przyczyná / nienawiść prawdy / ktora w Ewángeliey Kápłáni Chrześćiáńscy przepowiádáli / vkázuiac grzechy rozmáite ludźiom / y od báłwochwálstwá ich odwodząc. Łákomstwem tedy y chćiwośćia złotá naprzod był vwiedźiony Tyran okrutny / á potym niezbożnośćia swoia y iádem przećiwko imieniowi Chrześćiáńskiemu.

Lecz to wszytko zá pomocą Chrystusá Bogá swoiego ćierpliwie Wá-

wrzyniec ś. zniósł / cokolwiek nań okrućieństwo Tyráńskie wymyśláło: y bedac zámordowánym y pogrzebionym w źiemi / iáko źiárno pszeniczne obumárszy / wielki pożytek w Kośćiele Bożym vczynił / gdy ten poiedynek ná Decyuśie Cesárzu wygrał / y iáko zwyćieżcá poszedł do niebá po koronę wiekuistą.

A iż sam Zbáwićiel powiedźiáł / że do niebá żaden nie wnidźie / ieno kto sie go gwałtem dobiia. Regnũ cælorum vim patitur, & violenti rapiunt illud. Dlategoż ná dźiśieyszym Kazániu łáskom wászym krotko powiem / iáki był poiedynek / y iáka potyczká Wáwrzyńcá ś. z Decyuszem Cesárzem.

Matt. 15. & 11.

Poiedynek VVáwrzyńcá ś. z Decyusem Tyránem.

Wáwrzyńcze ś. iákoś sam w potrzebie twoiey / wielkiey łáski Zbáwićielowey doznał / iż Duchem iego ś. oświeconym bedac / iáwnieś przed wszytkimi powiedźiał / kiedyś miał vmieráiac ná mekách oczy swoie záwrzeć / Mea nox obscurum non habet, sed omnia in luce clarescunt. Ták / prośimy ćie / spraw to y nam niegodnym / ktorzyśmy sie tu twoiemu poiedynkowi przypátrowáć zeszli / ábyśmy ná sercu y ná rozumie oświeconymi bedac / nie tylko vsty wielkie meztwo twoie wysławiáli / ále teź y vczynkámi nászymi wysokich cnot twoich náśládowáli / ták / áby káżdy z nas przy dokończeniu żywotá swoiego / mogł z tobą mowić: Gratias tibi ago Domine Iesu Christe, quia sic ianuas tuas ingredi merui.

ROgáński Krásomowcá Cicero, wychwaláiac stan Rycerski w iedney Orácyey swoiey / godne y Chrześćiáńskich vszu słowá powiedźiał: Summa dignitas est in ijs, qui militari laude antecellunt, omnia enim quæ sunt in imperio, & in statu ciuitatis ab ijs defendi & firmari putantur. Nawiekszá powiádá godność miedźi ludźmi w iedney Rzeczypospolitey mieszkáiacemi iest w tych meżách / ktorzy pierśiámi swoimi oyczyzny bronią / y dla iey cáłośći nie żáłuią zdrowia swoiego położyć. Bo kiedyby oni nie chćieli sie zá cáłość oyczyzny swoiey zástáwiáć / y krwie swoiey przelewáć / nie ośiedźiáłoby sie nic ná swym mieyscu / cokolwiekby y namedrszy Senatorowie rozumem swoim rozrzadźili: wszytkoby to nieprzyiaćiel pomieszał / wszytkoby to w niwecz obroćił.

Cicero pro L. Muræna

Y dla tegoż / im kto ochotniey sie zá oyczyznę zástáwia / y wieksze dla niey niebespieczeństwá ponośi / y szwánki ná zdrowiu ćierpi / tym wiekszey sławy nábywa / tym wiekszey godźien zá swoie odwagi nagrody. Talesque merentur, mowi nász Polski Senator Wáwrzyniec Goslicki Biskup Poznáński / vt per omnium annalium monumenta celebres prædicentur.

Lau. Goslicius l. 2. de Opt Senat.

Podobnym sposobem y Chrystus Pan sług swoich vbogaca / y wiekszymi w krolestwie swoim niebieskim czyni / ktorzy wiecey w kośćiele iego woiuiacy ná tym świećie prácowáli. á nie tylko vsty imię iego ś. przepowiádáli / ále teź y zdrowie swoie zá prawdę Ewángeliey świetey położyli / meżnie potyczkę swoie z nieprzyiaćiołmi krzyżá ś. odpráwuiac.

VViekſʒe zasługi wiekſzey nagrody potrzebuią

A iż miedzy nimi Wáwrzyniec ś. nieustrászonym sercem potkał sie z okrućieństwem Decyusowym / y srogie meki dla imienia Chrystusowego wytrzymawszy / Transiuit per ignem & aquam. Dla tego / eduxit eum Dominus in refrigerium że otrzymał zwyćiestwo nád Tyrannem / y został nie tylko żołnierzem Chrystusowym / ále teź przednieyszym wodzem kośćiołá ś. rownym iáko mowi Maximus ś. káżdemu qui puritate innocentis vitæ, fortissimæq; mortis triumpho Apostolico se consortio copulauit.

Aug. ser. 30 de S. Laurent ex Psal: 65.

Max. Taur. ser 123.

Przeto zwyćiestwá iego dźień vroczysty obchodzac / przypátrzmy sie iáko ten poiedynek / zá cáłość Kośćiołá Chrystusowego / y zá chwałę Oyczyzny nászey wiekuistey / w niebie nam zgotowáney / z niezbożnym Tyrannem odpráwował.

A pospolićie káżdy poiedynek / tá pieć rzeczy zwykłá czynić sławny miedzy ludźmi / y pámietny v potomnych czásow. *Naprzod*, zacność osob poiedynkuiacych; kiedy sie nie ledákto / ále Hetmáni wielcy / ábo krolowie sámi ná rekę wyzywa. *Druga*, kiedy nie oládáco poiedynkuią / nie o poswarek przy kuflu / ábo nie o záloty / iáko młodźi ludźie

Okolicznośći do poiedynku należace miedzy meżnymi kawalerámi.

czynia/ ále o cáłe kroleſtwo/ ábo o ſła=
wę narodu ſwoiego. *Trzecia rzecz* w
poiedynku vpátruia/ broń/ iáka ſię lu=
dźie rycerſcy chca probowáć: iáko ieſt
ßáblá/ kopiia/ miecz/ páłáß/ łuk/ ábo
iáko teraz z tym zwyczáiem náſtáło vży
wáć ſtrzelby/ gdźie męſtwá ſwego áni
vmieiętnośći żaden nie pokázuie/ tylko
vpor y złość ſwoię pußczáiąc wßytko
ná ßczęśćie. Zeby tedy nie był poiedy=
nek chłopſki/pięśćiámi ábo koſturámi/
ludźie żołnierzſcy/ broń ſobie zwyczáy-
na y przyſtoyna obieráia. *Czwarta*
rzecz w poiedynkách chwalebna vpá=
truiemy/ Spektatorow/ to ieſt/ ludźi
tych przed ktorymi poiedynek ſię od=
práwuie. Bo ten poiedynek ktory czy=
nimy przy piwie poſwárzywßy ſię/ ná=
záiutrz ráno kiedy ießcze ludźie ſpia/ y
nikt nie widźi/ ieſt zákazány od Kośćio=
łá Kátholickiego pod klatwa zátráce=
nia dußnego. Jeſt zákazány y práwem
poſpolitym/ we wßytkich Páńſtwách
Chrześćiáńſkich/ lubo ich zá ſtárych
lat krolowie in defectu probationis
przed ſwymi oczymá czynić wielkim
ludźiom dopußczáli: iednák teraz wßę
dźie ieſt pod gárdłem/ y pod vtráce=
niem máiętnośći zákazány. A oſobli=
wie we Fráncyey nouiter tákie práwo
ná te ſwowolne poiedynkarze wydáne
ieſt/ iż nie tylko ten ma być obießony/
ktoryby zoſtał żyw po poiedynku/ ſwe=
go adwerſarzá pożywßy: ále też cho=
ćiayby ſię obay ná poiedynku pozábiiá=
li/ tedy obu zábitych powießa/ á dźieći
ich y żony z máiętnośći wyżona/ ná kro-
lá wßytko konfißkuiąc. Poiedynek te=
dy nie ma być dopußczony ieno ábo
o wiáre Kátholicka z Turczynem/
Pogáninem/ y bluźnierca iákim/ ábo
też o ſławę narodu wßytkiego z nie-
przyiaćielem oyczyzny/ przed oczymá
woyſká wßytkiego/ ábo Komiſſarzow
ná to deputowánych: ábo przed oczy=
má ſámego Krolá. *Piata y oſtatnia*
rzecz ieſt ktora w poiedynkách vpátru=
iemy/ zwyćięſtwo y koniec potyczki/ kto
wygrał á kto też przegrał.

Poiedynki zákazane ſa od kośćiołá, y od práwá poſpolitego.

W poiedynku Wáwrzyncá ś. wßyt
kie te kondycye z dźiśieyßey Ewánge=
liey vpátruiemy.

Naprzod/ vpátruiemy zacność
Wáwrzyńcá ś. z tych słow Niſi gra-
num frumenti cadens in terram

Dwoiaka godność w ludziách

mortuum fuerit. Dwoiáka zacność
w ludźiách vpátruiemy Chrześćianie
moi/ iedne świecka/ á tę miał Decius
Ceſarz/ ktory potykał ſię z Wáwrzyń=
cem ś. Druga duchowna y niebieſka/
iáka miał Wáwrzyniec ś. Bo był źiár
nem pßenicznym wybornym z gumná
Chryſtuſowego/ ktory obumárßy/ vczy
nił pożytek wielki ná ſtoł Chryſtuſow.
To ieſt był żołnierzem Chryſtuſowym/
ktory krew ſwoię przelał zá wyznánie
imienia iego świętego/ y ſwoim przy=
kłádem / siłu bárzo w kośćiele iego
woiuiacym ná tym świećie/ wzbudźił
do otrzymánia korony męczeńſkiey/ á=
by byli prześládowáni iáko y Chryſtus
głowá męczennikow wßytkich/ y áby
vmárßy ſtáli ſię chlebem w chwale ie-
go niebieſkiey/ chwaląc go z Anyołá=
mi świętymi ná wieki wiekow.

Swiátowa y duchowna á boniebieſka.

A że poiedynkarze zwykli miewáć
przy ſobie kiedy ſię potykáia ſecunda=
now zá ſoba/ ktorzy widząc iż z pryncy
pałow ktorykolwiek ßwánkuie rátuia
ich/ y ná ich mieyſce náſtępuia ſámi.
Wáwrzyniec tedy ś. potkawßy ſię z ſu
rya Decyuſowa/ ktorey mu piekło ná
ſługi Boże dodawáło zá fáworem Lu
ciperowym/ miał pomocniká przy ſo=
bie ſámego Chryſtuſá/ ktory káżdemu
ćierpiacemu zá imię iego/ nie omießki=
wa przychodźić ná rátunek/ iáko ſię
oświadczył przez Dawidá mowiąc
Cum ipſo ſum in tribulatione eripi-
am eum, & glorificabo eum.

Druga rzecz do poiedynku należa=
ca ieſt/ Przyczyná o ktora ſię biia. A
te Wáwrzyniec ś. miał w dźiśieyßey
Ewángeliey z tey miáry/ iż Chryſtus
Pan powiedźiał Niſi granum frumé
ti cadens in terram mortuum fuerit,
ipſum ſolum manet. Si autem mor
tuum fuerit, multum fructum ad-
fert. Zeby tedy Wáwrzyniec ś. nie zo
ſtał ſam ná świećie/ iáko owo źiárno
ná roley / ktorego źiemiá nie przykryie
ktore ábo ptak zie/ ábo beſtye podepca
ábo zgniie ode dżdżá/ á pożytku żad=
nego nie vczyni. Lecz ktore padßy ná
rola dobra / źiemia ſię okryie / y tám
obumrze ; tákie źiárno wielki pożytek
z ſiebie wydáie / kilká kłoſow z ſiebie
wypußczáiąc/ á w káżdym záśię kłoſku
ták wiele źiarn będźie. Chćiał tedy y
Wáwrzyniec ś. vmrzeć dla Chryſtu-

Przyczyna dla ktorey VVáwrzyniec ś. poiedynek czynił.

sá ná tym świećie/ áby potym ná onym świećie w chwale niebieskiey żyiąc z nim ná wieki / nam cosmy tu ieszcze ná drodze / pokázował drogę do niebá / świecąc iáko gwiazdámi iákimi / cnotámi świątobliwymi w Kośćiele Páńskim.

Iáko tedy Chrystus zstawszy sie człowiekiem / niechćiał sam być bez ludźi w niebie / lubo tám miał niezliczone milliony Anyołow śś. ále chćiał dla zbáwienia nászego vmrzeć / ábysmy krwią iego odkupieni / zá nim weszli do niebá / ták my Chrześćiánie / żebysmy nie byli bez Chrystusá / iáko źiárno nie obumárłe / ktore ipsum solùm manet, stáráć sie mamy / ábysmy dla chwały iego ś. żadnego vmartwienia / żadnego prześládowánia ponośić nie wzbrániáli sie. Ták Wáwrzyniec ś. vczynił / gdy mu Tyran zdrowie obiecował / iesliby odstąpiwszy Chrystusá / iego bálwánom ofiárował / wolał męki okrutne ponośić / y ná kraćie być vpieczonym / iáko rybá iáka / niżeli odstąpić Chrystusá / dla żywotá doczesnego / y dla obietnic Cesárzowych.

Philip. 3. Omnia arbitratus sum vt stercora, vt Christum lucrifaciam, ábym pozyskał Chrystusá / mowi Páweł ś. wszytkie rzeczy ná świećie / y żywot / y dostátki / y godnośći / mam sobie zá śmieći iákie ; ábowiem y żywot / y bogáctwá / y dostoieństwá wszelákie / w sámym Chrystuśie záwieráią sie iáko w Bogu / ktory we wszytko iest bogáty.

Lecz poyźrzemy ná broń tych poiedynkarzow / co iest rzecz trzećia przy káżdey turniey. Chrystus Pan w dźisieyszey Ewángeliey powiáda: Qui amat animam suam, perdet eam: & qui odit animam suam in hoc mundo, in vitam æternam custodit eam. Páweł ś. vważáiąc bronie ktorymi sie Chrześćiánie máią niebá dobiiáć / mowi: Arma militiæ nostræ non carnalia sunt, sed potentia Dei. Swiát podáie nam dwie broni / ábysmy Chrystusá od siebie odegnáli nimi / blandimenta & terriculamenta, pochlebstwo y stráchy. Przez pochlebstwo chce nas zdrádźić / mowiąc / nie vmartwiay sie ták bárzo tymi postámi / tymi dyscyplinámi / stráćisz zdrowie z młodu nicnie záżywszy / w stárośći to będźiesz czynił / á teraz záżyi świátá / záżyi dni dobrych. Przez postráchy chce nas od dobrych vczynkow odwieść / mowiąc nie wszytko ieno Mnichom dáway / nie wszytko vbogim / ogląday sie cobyś też sam zás miał co ieść w stárośći / y ná chorobę pomni / ábyś sie nie poniewierał bez kopy / nie máiąc áni ná stráwę áni ná Doktorá.

1.Cor.10

1.Ioan: 5.& Luc 22.

Dwie broni tego świátá, ktorych w bitwie przećiwko

nam vżywa, pochlebstwo y postrach.

Chrystus záśię przećiwko tym dwiemá broniom świátowym / dáie nam dwie broni duchowne iáko Páweł ś. powiáda / wiárę y ćierpliwość / ktorymi to broniámi ábysmy mogli władáć tym sposobniey / dáie nam moc swoię Boską / y ták nas vzbraia w dźisieyszey Ewángeliey. Qui odit animam suam in hoc mundo, in vitam æternam custodit eam. To iest / żebysmy nie tylko ná wodzy mieli żądze ćiáłá nászego / y nie pozwalali mu żadney rzeczy ktoraby byłá przećiwko przykazániu Bożemu ; ále żebysmy ie mieli w nienawiśći / y podbiiáli gwałtem pod posłuszeństwo dusze nászey. Wierząc zupełnie w Chrystusá / iż cokolwiek nam obiecował / tedy zyiśći / kiedy co dla chwały iego świętey vćierpiemy; ieśli żywot nász położymy / y ćiáło ná męki rozmáite wydamy / otrzymamy zá to ćiáło śmiertelne / ćiáło vwielbione ; á zá ten żywot doczesny / żywot wiekuisty. A przetoż táką nádźieię máiąc / ćierpliwie wszytko mamy znośić / cokolwiek ná nas Pan Bog dopuśći / wiedząc / iż te wszytkie męki / y kłopoty są doczesne / á nagrodá záśię zá to w niebie wiekuista. Y ták Wáwrzyniec ś. tymi dwiemá broniámi / wiárą y ćierpliwośćią będąc vzbroiony / vżył mocy Boskiey ná przywrocenie wzroku niewidomym / kiedy był do więźienia wrzucony / y wielu innych chorych do zdrowia przywroćił. Kiedy go bito biczámi / mowił do tych co stali około niego. Has epulas ego semper optaui. Kiedy ćiáło żelaznymi pázurámi szárpano mowił do Cesárzá. Agnosce miser quia non sentio tormẽta tua. Kiedy go ná kraćie rośćiągniono / álić sie do modlitwy vdáie. Domine Iesu suscipe Spiritum meum. Kiedy go vpieczono wydał wonność z siebie / quasi thus redolens in diebus æstatis.

Dwie broni duchowne przećiwko świátu, ćiáłu y czártowi, wiárá, y ćierpliwość.

Męstwo Wawrzyńca ś.

Kiedy

A my cokolwiek vmartwienia dla Páná Bogá poniesiemy/ rátunku Páńſkiego doznamy; cokolwiek vćierpimy/ nagrode da Pan Bog otrzymamy; y im więkſza żárliwość ku chwale Bożey mieć będźiemy/ tym bárźiey ogniá piekielnego ſie vchronimy; iáko nam ſam Pan przez Izáiaſzá przyobiecał. Cum ambulaueris per ignem non combureris, & flamma non ardebit in te.

Czwarta rzecz do poiedynku należąca ſą Spektatorowie. A ná Wáwrzyńcá ś. pátrzył ſam naprzod Chryſtus krol niebá y źiemie/ potym pátrzyły wſzytkie záſtępy niebieſkie/ pátrzył nákoniec y Rzym wſzytek/ ták/ iż ſie ná nim ſpełniło co Páweł ś. powiedźiał o ſobie/ y o wſzytkich żołnierzách Chryſtuſowych. Spectaculum facti ſumus mundo, Angelis, & hominibus.

1. Co.4.

O Hiláryonie ś. piſze Hieronim ś. iż táki poiedynek z pokuſámi ćieleſnymi czynił/ máiąc według náuki Zbáwićielowey w nienawiśći duſze ſwoie. Naprzod nápominał duſze ſwoie/ áby żadney myśli nieczyſtey do śiebie nie przypuſzczáłá/ mowiąc vſty ſwoimi. Caue ne talia cogites, á kiedy po trzećim tákim nápominániu prożne myśli iákie niechćiáły go opuśćić/ tedy wźiąwſzy diſcipline z kręconych powrozkow vplecioną/ ták ſie długo śiekł nią/ áż ſie wſzytek krwią zbroczył. Pátrzał ná táki poiedynek iego Chryſtus Iezus/ y dodawał mu rátunku/ pátrzáli Anyołowie święći/ y ćieſzyli ſie z pokuty iego. Pátrząć będą y ná nas/ ieno ſie ták z nieprzyiaćioły náſzymi/ świátem/ czártem/ y ćiáłem potykaymy/ vt bonus miles Chriſti Ieſu.

Hiláryoná ś. vmyſt ſtáteczny, y męſtwo przećiwko pokuſom.

Oſtátnia rzecz ieſt ná poiedynku/ zwyćięſtwo/ y koniec bitwy. Do tego zwyćięſtwá ták nas pobudza w dźiśieyſzey Ewángeliey Chryſtus Iezus Qui mihi miniſtrat, me ſequatur: & vbi ego ſum, illic & miniſter meus erit. Wáwrzyniec ś. iż ſie poczuwał być ſługą Chryſtuſowym/ ſzedł tropámi iego zá nim/ to ieſt/ Chryſtus vmárł dla zbáwienia náſzego/ on vmárł dla wyznánia imienia iego ś. Chryſtus powſtawſzy od vmárłych wſtąpił do niebá/ á Wáwrzyniec ś. wychodząc z tego ćiáłá śmiertelnego/ mowi. Gratias tibi ago Domine Ieſu, quia ſic ianuas cæli ingredi merui. Chryſtus vśiadſzy ná práwicy Bogá Oycá ſwoiego accepit regnum & poteſtatem, ták iż wſzelkie koláno ná imie iego vpada/ á Wáwrzyniec ś. wſzedſzy zá Pánem Chryſtuſem do kroleſtwá niebieſkiego/ wźiął korone męczeńſką/ iż podbiiał pod poſłuſzeńſtwo duchá ćiáło ſwoie/ wźiął korone pánieńſką/ iż żywot ſwoy położył dla chwały ie° świętey. A to według oney obietnice przez Janá ś. opowiedźiáney. Qui me cõfeſſus fuerit, honorificabit eum Pater meus qui eſt in cælis.

Zwyćięſtwo W. Wáwrzyńcá ś. ná poiedynku.

Cap. 12.

Przetoż Chrześćiánie moi/ Si Spiritu facta carnis, mortificaueritis, viuetis. Jeśli przykłádem Wáwrzyncá ś. będźiemy mieli w nienawiśći żywot náſz/ y duſze náſze/ otrzymamy żywot wiekuiſty y chwałę niebieſką: ieśli będźiem vmartwiáć żądze náſze/ á czynić dobre vczynki przykłádem iego/ przyniesiem pożytek wielki przed máieſtat Boſki/ iáko źiárno obumárłe w roley: ieśli będźiem vżyczáć ſkárbow y doſtátkow náſzych vbogim/ znaydźiemy ie z nieſkończonym doſtátkiem w niebie. A ieśli co vćierpimi dla Chryſtuſá/ otrzymamy od niego wiekuiſtą korone. Abowiem vobis donatum eſt pro Chriſto, non ſolum vt in eum credatis, ſed vt etiam pro illo patiamini. Dla tego ſie Chrześćiánámi zowiemy/ iż mamy wyznawáć Boſtwo Páná Chryſtuſowe przed wſzytkim świátem/ y chwalić imię iego ś. po wſzytkie czáſy/ byſmy też mieli y zdrowia náſzego/ nie tylko máiętności nádſtáwić/ ieśli chcemy tám gdźie on ieſt ná wieki krolowáć.

Galat. 5.

Philip. 1.

Do ktorego kroleſtwá twoiego/ rácz nas Chryſte Iezu záprowádźić/ zá przyczyną y modlitwámi wielkiego Męczenniká twoiego Wáwrzyncá ś. ktory żyieſz y krolnieſz/ z Oycem/ y Duchem świętym ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O niezwyćiężonym męſtwie Wáwrzyńcá Swiętego.

Qui odit animam ſuam in hoc mundo in vitam æternam cuſtodit eam. *Joan. 12.*

Nie káżdy podobno z was Kátholicy moi doſtáteczniewie Hiſtorya y przyczyne męczeńſtwá Wáwrzyńcá ś. lubo to vroczyſtość świetá iego ná káżdy rok odpráwuiećie. Przetoż dla wiádomośći wáſzey krotkimi ią ſłowy przytocze / niżeli pokaże / iáko przykłádem Wáwrzyńcá ś. dla doſtąpienia żywotá wiecznego / mamy tu ná tym świećie mieć duſze náſze w nienawiśći / według náuki Zbáwićielowey. Qui odit animam ſuam in hoc mundo, in vitam æternam cuſtodit eam.

Historya, y przyczyna męczeńſtwá Wáwrzyńcá świętego.

Roku tedy Páńſkiego / dwuſetnego piećdźieśiatego śiodmego / pánował w Rzymie Philip Ceſarz / Pan bárzo mądry y bogoboyny / ktory z ſynem ſwoim Philipem naprzod z Ceſárzow Rzymſkich zoſtał był Chrześćiáninem / od Sixtá Papieżá ochrzczonym / ktory miał ná dworze ſwoim Rycerza iednego doświádczonego ná imie Decyuſá. Tego on / gdy mu Fráncuzowie rebellizowáli / vczynił był Hetmánem przećiwko nim / y wypráwił go z woyſkiē doſtátnim. Ktory ſcześliwie woyne one odpráwiwſzy / gdy ſie názad zwracał do Páná ſwoiego / vmyślił / będąc ſcześćiem vwiedźiony / vczynić ſie ſam Ceſárzem / á Páná ſwoiego Philipá zábić. Zpráktykowawſzy tedy Zołnierze wſzytkie / wracał ſie z woyſkiem do Rzymu nád wolą Páná ſwoiego / gdźie ieno z kilkanaſtą oſob ſtáwić ſie był powinien. Przetoż Philip Ceſarz widząc iego zamyſły / wyiáchał z ludem tákże woiennym przećiwko niemu áż do Werony / áby mu był te iego śmiáłość zgánił. Lecz on vczyniwſzy ſie przed Pánem ſwoim zrázu pokornym / zábił go potym zdrádliwie w iego namiećie / dáiąc tę przyczyne przed Senatem / iż go o to zábił / że zoſtał Chrześćiáninem / przećiwko práwu y zwyczáiowi dawnemu Rzymſkiemu. Pochwalili mu to Pogánie / y z Senatem záiáchawſzy mu droge / vczynili go Ceſárzem. A Philip ſyn Ceſárſki / obawiáiąc ſie tákże zábitey śmierći od niego / y dla wiáry Chryſtuſowey / y dla przeſzkody ná Páńſtwo; ſkárby ſwoie / y oycowſkie / oddawſzy Papieżowi ś. Sixtowi / vćiekł / nieznácznie ſie kryiąc miedzy ludźmi w dálekich kráinách. O czym Decyus dowiedźiawſzy ſie / kazał Sixtá ś. wſádźić do więźienia / áby mu y ſkárby Philipowe wydał / y o ſámym kedy ſie obráca powiedźiał. Sixtus ś. zrozumiawſzy / iż z támtąd nie miał wynijść / że był głową wſzytkich Chrześćian / idąc ná męki / roſkazał Wawrzyńcowi ś. ktory był Archidyákonem iego y Zákryſtyanem / áby powierzone ſobie do ſchowánia ſkárby Philipowe / rozdał wſzok miedzy vbogie / á ſam ſie gotował trzećiego dniá zá nim ná śmierć / iáko prawdźiwy ſługá Chryſtuſow / wyznawáiąc imie iego świete przed Pogány niewiernymi. Gdy tedy Sixt ś. y báłwánom Pogáńſkim ofiar czynić niechćiał / y o ſkárbách nie powiedźiał Philipowych / tákże y o ſámym Philipie młodſzym / ktory cowiedźieć

Hetmánom Rzymſkim niego dźiło ſie z gwárdyią do Rzymu przyieżdżáć.

kędy śie krył ; po długich mękách ná plácu śćięty. A Wáwrzyniec S. iż go widźiano rozmáite rzeczy z skárbu onego vbogim rozdáiącego / poimány / że naprzod bogom Pogáńskim ofiar oddáwáć niechćiał ; á potym że ow depozyt dány do schowánia miedzy vbogie rozprószył / rozmáićie pierwey był męczony / á nákoniec ná kráćie żelázney vpieczony. Ktoremu gdy żywot obiecowano / wiedząc że iuż skárbow żadnych nie máß / ieno áby zápżał śię Chrystusá / vczynić tego niechćiał / ná dźisieyßą Ewángelią pámiętáiąc / iż kto ßánuie duszę swoię ná tym świećie / y ćiáłu wygadza / tákowy stráći żywot wieczny ná onym świećie. A záś qui odit animam ſuam in hoc mundo, in vitam æternam cuſtodit eam.

Że tedy męstwem Wáwrzyńcá S. wzbudzeni Chrześćiánie / tym żárliwiey opowiádáli y rozgłaßáli imię Páná Chrystusowe / dla tego Decyus Tyran okrutny śiłá tyśięcy ná on czás Chrześćian pozábiiał / miedzy ktorymi też y Philip on syn Cesárski / koronę męczeńską odniosł : o ktorym iáko y o Wáwrzyńce S. rownie śię rzec może :

Iacob. 1

Beatus vir, qui ſuffert tentationem, quoniam cùm probatus fuerit, accipiet coronam vitæ quam repromiſit Deus diligentibus ſe.

Ale że Wáwrzyniec S. nie tylko zniosł mężnym sercem pokusy ná śię przepuszczone kiedy męki zá imię Chrystusowe rozmáite ćierpiał: ále też státecznośćią swoią ták wielu inßych Chrześćian do korony męczeńskiey wzbudźił / dla tego go niezwyćiężonym wodzem Męczennikow SS. Doktorowie święći zowią / y męstwo iego piśmy swoimi osobliwie w Kośćiele Páńskim wysławiáią. A miedzy innymi Ambroży S. ták o nim mowi.

S. Amb. ser. 1.

Fortiſſimum martyrem, ſæuiſſimi perſecutoris flamma ſuperare non potuit, quia longè ardentius veritatis radijs accenſa mens eius feruebat.

Ná dźisieyßym tedy kázániu dwie rzeczy vpátrowáć będźiemy. Naprzod iáko Wáwrzyniec S. będąc zá Chrystusá ogniem pieczony ná źiemi / zdał śię sobie być myślą w niebie / w onym błogosłáwieństwie wiekuistym. A potym / iáki też my ogień znośić mamy ná tym świećie / ieśli chcemy z Wáwrzyńcem S. dostáć śię do onego błogosłáwieństwá wiekuistego / ktore Chrystus P. od wiekow zgotowáć raczył Diligentibus ſe.

Wáwrzyńcze S. ktory śię teraz przed máiestatem pałáiącego ogniem miłośći Bogá nászego bespiecznie chlubiß / z Dawidem S. mowiąc.

Pſal. 16.

Igne me examinaſti, & non eſt inuenta in me iniquitas. prośimy ćię dźiśia / przyczyn śię zá námi do Zbáwićielá nászego / ktory potens eſt omnem gratiam abundare facere in nobis. ábyśmy náuki iego świętey słucháiąc / ták śię ná tym świećie spráwowáli / iákobyśmy abůdantes in omne opus bonum, vszli po śmierći ogniá onego wiekuistego.

Pierwsza Częsc

Iáko Wáwrzyniec S. mężnie ćierpiąc zá Chrystusá zdał śię sobie być nie ná mękách, ále w oney roskoszy niewypowiedźiáney w niebie.

Ludźie cnotliwi co raz státecznieyßi bywáią w czásiech prześládowániách.

Káżdy pobożny y spráwiedliwy człowiek / gdy vtrapienie iákie dla honoru Boskiego ponośi / nie tylko śię z tąd nic nie frásuie / ále ießcze co raz tym weselßy ná sercu zostáie / y ánimuß sobie mężnieyßy co raz do

vćierpienia rzeczy wiekszych gruntuie/ pámietáiąc ná one obietnice Páńskie/ iż błogosłáwionymi będą ći ktorzy przesłádowánia/ y złorzeczeństwá po nośić będą/ dla Páná Bogá Beati estis cum maledixerint vobis, & persecuti vos fuerint, & dixerint omne malũ aduersum vos mentientes propter me: gaudete & exultate, quoniã merces vestra copiosa est in cælis.

Matt. 5.

Ták Páweł ś. będąc dla imienia P. Chrystusowe° przesłádowány rozmáićie od Zydow y od Rzymian/ w więźieniu/ w okowách/ w głodźie/ w drogách rożnych/ po źiemi y po morzu/ biczowány/ kámionowány/ y rozmáićie vtrapiony/ pisze do Korynthczykow powiádáiąc iż śie ćiesze z te°/ że mi śie dostáło ták dla Chrystusá Mistrzá moiego vćierpieć. Superabundo gaudio in tribulationibus meis iákobym w niebie żył/ y záżywał roskoszy miedzy Anyołámi. Ták to bowiem wykłáda Chryzostom ś. B. Paulus tentationum imbres per singulos dies videns irruentes, tanquam in medio gaudens paradiso, lætabatur, & exultabat. Czemu? Abowiẽ pámiętał ná owe Iákubá ś. słowá. Beatus vir qui suffert tẽtationẽ.

2. Corin. 7.

D. Chry. Hom. 21. ad populum.

Iac. 1.

Podobnym sposobem y Wáwrzyniec ś. ktorego dźiś pámiątkę obchodźim/ gdy ćierpiał dla miłośći Chrystusowey męki rozmáite/ powiedźiał Decyusowi Tyrannowi/ Tu infelix, has epulas semper ego optaui. A niedźiw Chrześćiánie moi/ że ták był ná mękách ćierpliwy/ ábowiem piszą w żywoćie iego/ iż mátkę miał názwáną Patientia, bo śię rodźił w Hiszpániey/ w mieśćie rzeczonym Oską/ w krolestwie Arágońskim/ z kąd mężni rycerze/ y ná wszelákie niewczásy woienne ćierpliwi wychodzą. A osobliwie zá wiáre Kátholicką żarliwi. A to dla tego/ iż wierzą y wiedzą z Ewángeliey ś. iż cokolwiek dla wiáry ś. Chrześćiáńskiey vćierpią/ zá to otrzymáią nagrodę po śmierći: y kiedy tu iesżcze ná źiemi ćierpią/ iuż iedną nogą w niebie stoią/ iáko mowi wielki ieden tłumácz Pismá ś. Qui patienter sustinet tribulationes propter Deum, tenet iam pedem in alio mundo. Y ták ś. Wáwrzyniec powiedźiał/ gdy śię iesżcze tu ná kráćie piekł ná ogniu. Gratias tibi ago Domine Iesu Christe, quia ianuas tuas ingredi merui. Iesżcze śię tu ná rożćie smáży/ á iuż pogánom powiáda że w niebie iest/ y ochłodę od tego ogniá niebolesći czuie. Mowi tedy do nich: O vestram insaniam, infelices, non cognoscitis vestros ardores mihi, non ardorem afferre, sed refrigerium? Y z tąd to ludźi ćierpliwych po Láćinie zowią Longanimis, iáko ś. Chryzostom powiáda/ iż ták dáleko dusze ich nádźieią zásięgáią/ że będąc tu iesżcze ná źiemi/ iuż słodkośći niebieskiey w kłopotách swoich kosztuią; y przez ćierpliwość státeczną/ żyiąc iesżcze w ćiele/ widzą śmiertelnymi oczymá w niebie nagrodę sobie zgotowáną. Longanimis idcirco dicitur quia magnum & ingentem animum habet, iż duszę ma ták mężną w sobie/ y ták długą/ że ná źiemi będąc niebá śię tyka/ y co nád niebiosy śię dźieie/ práwie dobrze nádźieią widźi.

Bar. Pis. libro 1. fruc: 8. p. 2. c. 7.

Surius. 10. Aug.

Męstwo VVawrzyńcá ś. ná mękách ognistych.

Longanimis *co śię znáczy.*

Ták pisze o Męczennikách Máchábeyskich stárego Zakonu wielki Theolog/ *Theophilus Alexandrinus*, Plenæ erant feruentis olei sartagines: & ad frigenda Sanctorum corpora terrore incredibili personabant. & tamen inter hæc omnia paradisum animo deambulantes, non sentiebant quod patiebantur. Bo nie tylko nie czuli bolesći żádney ná ćiele/ myśl swoię wszytkę w roskoszách niebieskich zánurzywszy/ ná ktore śmiertelnymi oczymá tu ná źiemi będąc pátrzáli. Ale też iuż y záżywáli pomiekąd słodkośći oney niewypowiedźiáney/ iáko o ś. Szczepanie Kośćioł ś. śpiewa: mowiąc: Lapides torrẽtis illi dulces fuerũt. Cze° y Augustyn ś. dowodząc/ ták mowi o chwale niebieskiey. Tua dulcedo craticulã B. Laurẽtio dulcẽ fecit. Z Pácyencyey tedy mátki vrodźiwszy śię vmiał patiẽter pro Christo passo męki znieść rozmáite.

Theoph. Alex. lib. Pasch. 3.

D. Aug. Soliloq. c. 22.

O drzewie bobkowym ktore zowią po Láćinie Laurus, piszą Náturálistowie/ iż ná nie nigdy piorun nie vderzy. O ś. Wáwrzyńcu ktory od Lauru iáko mowi Historya Lombárska/ iest Laurentius názwány/ trzymáią zgodnie Doktorowie śś. iż mu fulminácye y pioruny gniewu Decyusowego nic nie záskodźiły/ ále mu ow=

ßem niebo zá żywot docżesny źieonáły. Bo gdy mu powiedźiano / ábo ofiáruy bogom Pogáńskim/ábo śie gotuy znowu tey nocy ná męki. Alić on chwały niebieskiey pewien będąc odpowie: Mea nox obſcurum non habet, ſed omnia in luce clareſcũt.

Do tego o Laurze powiádáia / że ßczepiony przy murze ozdabia śćiány domowe / Sola domos exornat, mowi Ruellius. Wáwrzyniec ś. wßczepiony przez wiárę w domu Chrystuſowym / gdy dla iego miłośći męczeństwo poniosł / niemniey Rzym / ktory Rupertus zowie Decus humani imperij, śmierćią swoią ozdobił / iáko y Szczepan ś. Jeruzalem. vt à ſolis ortu vſque ad occaſum Leuiticorũ luminum coruſcante fulgore, quàm clarificata eſt Ieroſolyma Stephano tam illuſtris fieret Roma Laurentio

Ruellius lib. 1. c. 92.

Rup: de oper. Spirit. s. l. 6 de forti. c. 21.

Breuiar. Roma.

Lauru záżywáią ná laseczki do odpieránia śię ludźiom ßedźiwym. vſus ad baculos, & Scipiones quibus nutans caducaq; ſenectus innititur. Wáwrzyniec ś. był laską y kosturkiem do podpieránia śię Syxtowi ś. Papieżowi podeßłemu w lećiech/ ktory mu zlećił był ßáfunek rzeczy kośćielnych/ y pieniedzy dánych ná potrzeby ludźi vbogich/ ábo w więźieniu dla Chrystuſá śiedzących: ták że Dominici ſanguinis diſpenſationem.

Ruelius ibid.

Powinność Dyákonow w stárym kośćiele.

Nákoniec Laurus záwße iest źielony / nigdy koloru swego ták lećie iáko y źimie nie mieni. Wáwrzyniec ś. prawdźiwy przykład męczeńskiey ćierpliwośći / ták czásu prześládowánia / iáko y czásu pokoiu był nieodmiennym sługą Chrystuſowym / záwße iednákową miłośćią Páná Bogá swoiego pałáiący / iż mogł słußnie o sobie mowić: Ego ſum in arboribus laurus propter iniurias temporum aut áëris virorem non amittens. Ták go bowiem y vrode iego Rupertus Abbas opiſuie: Laurentius mirandus aſpectu reuerendus habitu, igneus, atque rubicundus, ſtatura procerus. ktory dla swego poniżenia y pokory wielkiey / źiárnu gorczycznemu od Augustyná ś. iest przyrownány: S. Martyrem Laurentium grano ſinapis poſſumus comparare, qui conſtitutus in corpore erat humilis, ignotus atque vilis. Był máluczkim / że był pokornym / był wielkim / że pałał wielką miłośćią przećiwko Zbáwićielowi swoiemu. Był máluczkim / gdy śię piekł ná kraćie: á był wielkim / gdy ſercem y intencyą wßytek był w niebie. Był máluczkim / że nie miał nic swego ná tym świećie; á był wielkim w niebie / że dáne Kośćiołowi skárby / przesłał przed sobą do niebá przez ręce vbogich: áby y sobie / y Philipowi Ceſárskiemu synowi / ktory te skárby dał był do schowánia / y Sixtowi ś. Papieżowi / ktory miał władzą dyſponowánia tymi skárbámi / zgotował w chwale oney wiekuistey skárby nigdy nieprzebráne. Bo ták Chrystus powiedźiał: Theſaurizate vobis theſauros in cælo, vbi neque ærugo, neque tinea demolitur, & vbi fures non effodiunt, nec furantur. Te skárby oni wßyscy trzey zá Chrystuſá vmieráiąc w niebie náleźli; y zá Imię iego ś. ćierpiąc / tu ießcze ná źiemi krolestwo otrzymáli. Abowiem regnum quoddam eſt cæleſte in medijs ſpinis, in medijs ſputis, in medijs contumelijs, mowi Paulus de Palacio.

Guil. Pariſien. de mori. c. 11.

Ruper. ibidem.

D. Aug: ſer. 32 de Sanct

Matt. 6.

Paul. Pala. in cap 27. Mat.

Że tu bowiem ná świećie nie może człowiek nigdźie náleść doskonáłego pokoiu / dla tego go w niebie ßukamy / y zmárłym wßytkim w niebie tego pokoiu życzemy / mowiąc: Requiẽ æternam dona eis Domine. A że do niebá nie może nikt wniść / ieno przez kłopoty y vtrapienia; dla tego Wáwrzyniec S. będąc ná mękách zdał śię sobie iuż być w pokoiu iáko mowi ś. Chryzologus / iż zá Chrystuſá ktory iest Deus pacis y Pánem niebá y źiemie vmierał. Ille craticulam Supplicij locum quietis putabat. Y dla tego náроßćie rośćiągnionym będąc do okrutnego Tyránná mowił / Hæc tibi tormenta ſunt, nobis verò gloria. A iáko *VVilhelmus Pariſienſis* przydáie Omne deſertum, quantumcunque aridum eſt ſterile paradiſus voluptatis eſt mihi, & hortus deliciarum. Przetoż Augustyn ś. tę iego vćiechę ſerdeczną / ktorą miał ná mękách będąc / z niebá sobie dáną / tákiemi słowy opiſuie. Ardebat itaq; extrinſecus B. Laurentius Martyr Tyranni ſæuientis incendijs: ſed maior illum

D. Chry. ſer. 135.

Surius 10. Aug

Guilel: Pariſ. de morib. c. 11.

D. Aug: ſer. 32. de Sanct

intrinſecus Chriſti amoris flamma torrebat: & quamuis Rex impius ligna ſubijceret, incendia maiora ſupponeret, frigidum eſt illi omne quod patitur. Czemuż ták boleśći po gardźał? czemu nie czuł tego vpalenia ćieleſnego od ogniá/ y gorącośći od żeláza? Temu powiáda Wáwrzyniec ś. iż Miſit Dominus Angelum ſuum, & liberauit me de medio ignis, & non ſum æſtuatus. Abowiem dawno mu to był przez Izáiaſzá Proroká powiedźiał/ że mie nie miał y w ogniu/ y we wſzytkich perſekucyách odſtępowáć/ iáko Bog moy y Zbáwićiel prawdźiwy/ ták mowiąc do mnie. Noli timere, quia redemi te, & vocaui te nomine tuo: meus es tu. Cum tranſieris per aquas, tecum ero, & flumina non operient te: cum ambulaueris in igne, non combureris, & flámma non ardebit in te. Quia ego Dominus Deus tuus ſanctus Iſrael Saluator tuus, dedi propitiationem tuam. Nie boy ſie powiáda ſługo moy/ bom ia ćiebie odkupił drogą krwią ſwoią/ nie zginieſz. A dałem ći imie tákie/ ktore ćierzecza ſámá w niebie Laureatum vczyni/ ábowiem kochánkiem moim ieſteś. Gdy bedźieſz kąpał ſie w wodźie prześládowánia y vtrapienia rozmáitego/ ia bede przy tobie/ á nie pogrążą ćie rzeki cále kłopotow/ y potwarzy. A gdy bedźieſz w ogniu nie zgorzeſz ná duſzy/ y piekło ſámo nie dotknie ſie kośći twoich/ bo ia Bog Izráelſki/ to ieſt/ ſpráwiedliwych wſzytkich/ ieſtem Zbáwićielem y zmiłowániem twoim. Dla tego mowi Máximus ś. o nim. Beatus Laurentius tranſijt per ignem, arſit, ne arderet, & ne vreretur, exuſtus eſt. Przeſzedł powiáda Wáwrzyniec ś. iáko złoto przez ogień. Probauit me Dominus quaſi aurum quod per ignem tráſit. Zgorzał ná krácie/ áby nie gorzał w piekle/ vpiekł ſie ná wągłách/ áby ſie nie piekł záprzawſzy Chryſtuſá w ſiárce iezior[á] onego wiekuiſtego/ ktore widźiał Jan ś. w obiáwieniu ſwoim. Nie vćiekł/ kiedy idąc do więźienia Sixtus ś. powiedźiał mu. Maiora tibi debētur pro fide Chriſti certamina: poſt triduum me ſequeris Sacerdotem Leuita. Ale dobrowolnie ſtáwił ſie ſam przed Tyranná mowiąc. Deum meum colo, illi ſoli ſeruio, & ideo non timeo tormenta tua. Czemu Wáwrzyń cze świetey? Temu/ powiáda/ iż tu ná źiemi bedąc iuż wchodźe w fortkę niebieſką/ iż tu ćierpiąc męki zá Chryſtuſá Bogá moiego/ iuż záżywam oney ſłodkośći niebieſkiey/ do ktorey ſie mam doſtáć po śmierći. A przeto ieſzcze pierwey niżeli pocżął był męki ſrogie ćierpieć/ ieſzcze w więźieniu bedąc/ mowi *Vincentius ś.* iuż záżywał roſkoſzy niebieſkich/ y konwerſował z Anyołámi świetymi. Dum in tenebroſo & fætido carcere corpus detinebatur, anima contemplabatur tranſiens per choros Angelorum, & ſic conſolabatur.

Lecz żebyſmy też y my mogli tych niebieſkich roſkoſzy doſtąpić/ w ktorych teraz odpoczywa Wáwrzyniec ś. z dźiśieyſzey Ewángeliey/ y z iego przykłádu weźniemy krotką náukę.

Isai. 43 | Matt. 6. | Maxim: ſer. de S. Laur. | Iob. 23 | D. Vinc: ſer. de S. Laur.

Wtora Częsc

Iáko przykłádem Wáwrzyńcá S. mamy mężnym ánimuſzem znośić ogień wſzelkiego vtrapienia, ieśli z nim chcemy w chwale wiekuiſtey odpoczywáć.

Gdy w dźiśieyſzey Ewángeliey mowi Zbáwićiel náſz: Niſi granum frumenti mortuum fuerit, ipſum ſolùm manet. tedy ſiebie ſámego przyrownywa do źiárná pſzenicznego/ iż iáko źiárno obumárſzy przy-

Ioan. 12.

ßy przynośi ſtokrotny pożytek / ták on ſám vmárßy zá nas / miał nas wßytkich zmartwychwſtániem ſwoim pociągnąć do żywotá wiecznego / gdybyſmy w weń vwierzyli iáko w Bogá / y potym ſámi vmieráli dla chwały imienia iego ś. Ták o tym mieyſcu mowi Auguſtyn ś. Ipſe Ieſus erat granum mortificandum & multiplicandum mortificandum infidelitate Iudæorum, multiplicandum fide populorum. Pan Jezus / powiáda / był ná tym świećie źiárnem vmartwionym przez niedowiárſtwo Zydowſkie / dla ktorych zbáwienia oſobliwie był przyßedł ná świát. Lecz że go niechćieli przyiąć / on ſie zſtał źiárnem przez śmierć ſwoie drogą rozmnożonym w ſercách wßytkich wiernych Chrześćian. Z poſrzodká ktorych śiłá ſie tákich ználáżło / ktorzy podobnymże ſpoſobem / zá Imie Chryſtuſowe / iáko on zá nich vmieráiąc / wielki w duſzách ludzkich pożytek vczynili / gdy ſwoim przykłádem z bledow Pogáńſkich do wiáry ich świetey y do miłośći prawdźiwey Páná Bogá ſwoiego pociągneli. O czym ſłuchay Opátá Celeńſkiego ták mowiącego: Poteris imaginem & ſimilitudinem Dei in te repingere, ſi pro fide Chriſti poteris occumbere: tunc enim quaſi ceræ ſigillum imprimitur, cùm mortiChriſti, mors noſtra aſſimilatur. A ßcześliwßy człowiek ná świećie iuż być nie może / iено ten / ktory ſie Pánu Bogu chce przypodobáć / wyrażáiąc poſtepkámi ſwoimi świątobliwemi Boſtwo iego ś ná ſobie. Si igitur Diuinum numen ſolùm beatum eſt, mowi *Gregorius Nißenus*, beatitudinis communio hominibus per hoc contingit, ſi Deo aſſimilentur.

D. Aug: tract. 51. in Ioan.

Petr. Cellen: de ſan: cap. 4.

D. Greg. Niſſ. de Beatitu: orat. 1.

To rzeczeß / potrzebá tedy żebyſmy wßyſcy meczennikámi byli / ieśli chcemy błogoſłáwieńſtwá Boſkiego doſtąpić? potrzebá żebyſmy wßyſcy biczowáni / kátowáni / wiązáni / y ogniem iáko Wáwrzyniec ś. pieczeni byli? Odpowiádam / że tákby potrzebá. Ale iż nie wßyſcy przez rece niewiernych ludźi Pogáńſkich z tego świátá ſchodźiemy / y nie dał też tey łáſki y duchá ták meżnego iáko Wáwrzyńcowi ś. Pan Bog do znieśienia meczeńſtwá káżdemu Chrześćiáninowi / przeto ſámi przez ſie mamy ten ogień pożądliwośći w nas znieconу gáśić / y ſtátecznym przedſiewźięćiem / nie obrażáiąc Páná Bogá grzechámi / wiecey zátłumiáć go pokutą ś. w ſobie.

Iáko kiedy Chrześćiáńſki człowiek ma być meczennikiem vmartwiáiąc w ſobie złe żądze wſtrzemieźliwośćią.

Troiáki tedy ogień mamy meżnie wytrwáć / y ćierpliwośćią ś. w ſobie vgáßáć.

Naprzod mamy vśmierzáć w ſobie Ignem male affectionis ogień złey żądze w ſercu náßym o ktorey Dawid ś. powiedźiał. Exarſerunt ſicut ignis in ſpinis, Przez ćiernie w piśmie ś. rozumieią ſie bogáctwá y roſkoßy / dla tego / iż iáko ćiernie ſuche predko ſie zápali y trzeßcząc gore: ták ludźie bogáći / ktorzy vſtáwnie roſkoßy záżywáią / predko ſą ſkłonni do ogniá pożądliwośći ćieleſney / predko do ogniá gniewu / rozumieiąc to o ſobie / iż dla ich doſtátku wßyſcy powinni im deferowáć / y wßytko ſie im czynić godźi. Przetoż gdy kto nie według ich myśli co czyni / ábo mowi / predko ſie zápalą / y háłáſy z trzaſkiem czynią / iáko gdy kiedy ćiernie gore. Tákże gdy ſie imą ćieleſnośći / á gániłby im kto támá ich żądzą / z trzaſkiem záráżem odpráwią / y co poćichu ſie miedzy vbogimi dźieie / to miedzy bogátymi z oſławą y z zgorßeniem wielkim ludźi vboższych / y czeládźi ich ſámey dźiać ſie muśi / gdy ſie wſtydźić nikogo niechcą. Mowi tedy o tákich Pſalmiſtá: Supercecidit ignis, & non viderunt ſolem. Iáko powiáda pádnie ná nich tákowy ogień żądze nieprzyſtoyney / to ieſt zazdrośći / łákomſtwá / nieczyſtośći / gniewu / y innych głownych wyſtepkow / tedy záraz zápominaią Bogá / niewidzą słońcá ſpráwiedliwośći Chryſtuſá Jezuſá / ktory ich ſpráwy ſądźić bedźie / y karáć ogniem wiecznym. Nápomina tedy nas Káznodźieiá Jerozolimſki / y mowi: Poſt concupiſcentias tuas non eas, & à voluntate tua auertere. Si præſtes animæ tuæ concupiſcentias tuas, faciet te in gaudium inimicis tuis. Chrześćiáninie / powiáda / nie chodź zá pożądliwośćią ſercá ábo ćiáłá twoiego / nie we wßytkim wygadzay ápetytowi twoiemu / ále miey pożądliwośći twoie ná wodzy. In chamo & fræ-

Ecclesiastici. 18.

no maxillas eorum constringe. Bo ieśli rozpuśćiß ćiáło twoie ná wßeláka swawolą/ vczyniß wielką rádość nieprzyiaćiołom twoim dußnym / ktorzy záprowádźiwßy ćię do piekłá / będą się ćießyć z zátrácenia twego.

D. Vin: ser. de S. Laur.

Násláduy tedy Męczenniká dźisieyßego Wawrzyńcá s. o ktorym s. Vincentius piße /iż semper abstinuit à vitijs, & peccatis, & vanitatib⁹ mundi, záwße stárał się żyć w łásce P. Bogá swoiego/ ktoremu we dnie y w nocy doskonáłym sercem służył.

Drugi ogień mamy w sobie gáśić ćierpliwośćią s. ignem Mundanæ tribulationis, prześládowánia y vćiskow ná tym świećie od Páná Bogá ná nas przepußczonych/ ná wyprobowánie nasze. Ták o tym mowi Ecclesiástes/ Vasa figuli probat ignis sic homines iustos tentatio tribulationis.

Eccl: 17

Jáko powiáda gárcarz wypala ogniem garki swoie/ áby mocnieysze były do vżywánia: ták powiáda Pan Bog ludźi kłopotámi rozmáitymi probuie/ y wypala w nich myśli y żądze nieporządne vtrapieniem rozmáitym/ áby tu wyćierpiawßy z pokorą/ byli potym sposobnieyßymi ná przyiećie chwały niebieskiey. Pięknie nas do ponoßenia ćierpliwego tákowych trybulácyi Augustyn s. nápomina/ gdy ták mowi Nos, inquit, volumus gaudere cum Sanctis, & tribulationes mundi nolumus sustinere cum illis.

S. Aug: serm: de Martyr.

A to iest rzecz pewna/ że kto niechce náśládowáć Swiętych Bożych w ich cnotách y ćierpliwośći kłopotow / tákowy też krolowáć z nimi w niebie nie będźie Bo ták Páweł s. powiedźiał Si fuerimus socij passionum, erimus & consolationum. Bá y sam Zbáwićiel w Ewángeliey mowi. Si mundus vos odit, scitote quia me priorem vobis odio habuit. A chcemy się zwáć Chrześćiánámi / náśláduymyż Chrystusá: Chrystus powiáda/ iż niewinnie vtrapienie ponośił ná świećie/ odio habuerunt me gratis, á ponośił ie z ćierpliwośćią / factus obediens vsque ad mortem. Oto też y my słudzy iego powinniśmy Páná y Náuczyćielá swoiego náśládowáć/ y ponośić wßelákie prześládowánia y vćiski ćierpliwie/ ieśli chcemy z nim w niebie krolowáć. A on nas w tych vtrapieniách nieopuśći. Bo ták przez Dawidá s. powiedźiał Cum ipso sum in tribulatione. Y dla tego Bernat s. ná ten Psalm pißąc ták mowi Omne gaudium existimemus, cum in varias tribulationes inciderimus: non modò quia post multas tribulationes oportet nos intrare in Regnum Dei: sed quoniam iuxta est Dominus ijs qui tribulato sunt corde.

Psal. 90.

S. Bern: in Psal: 90. ser: 16.

Doznał tego Wáwrzyniec s. ná sobie/ iż gdy ná kogo przepuśći Pan Bog vtrapienie iákie/ tedy go nie odstąpi/ ále go pilnuie iáko namilßego przyiaćielá swego/ y poćiech mu serdecznych w iego vćiśnieniu dodáie/ y obiecáną nagrodę przed oczy iego stáwi. Dla tegoż wßyscy męczennicy święći/ ćierpliwie męki y kátowánia Tyranow rozmáite znośili/ iż y pewni byli nagrody swoiey/ y w boleśćiách wielkich będąc/ słodkość dźiwną iákąś ná sercách swych czuli/ że się sobie zdáli być iuż w niebie/ ießcze tu będąc známi ná ziemi. Y przeto o ich męczeństwie kośćioł s. śpiewa.

P. Bog ludźiō spráwiedliwym iest przytomny z rátunkiem swoim w káżdym ich vtrapieniu.

Cæduntur gladijs more bidentium
Non murmur resonat, non quærimonia.
Sed corde impauido mens bene conscia.
Conseruat patientiam.

Lecz y sam Wáwrzyniec s. to przyznał/ iż ná mękách będąc czuł słodkość niebieską ná dußy swoiey/ y zdał się sobie iuż wchodźić do niebá gdy mowił do Deciusá. Carbones tui sunt mihi refrigerium A potym do Páná Bogá sámego Gratias ago tibi Domine, quia ianuas tuas ingredi merui Zkąd że mu tá ochłodá od węgla gorącego: Ztąd/ że Pan posłał Anyołá swego áby mu dodawał pośiłku ná mękách/ y odwracał te boleśći od niego. Ktorego to Anyołá/ gdy żołnierz ieden ná imię Romanus/ zá pozwoleniem Boskim oczymá śmiertelnymi obaczył / záraz w Chrystusá vwierzył/ y do Wáwrzyńcá s. z pośrzodká gwárdycy Cesárskiey głośno wołáć począł. Video ante te iuuenem pulcherrimum, membra tua cum linteo extergentem, Adiuro te per Deum festina me baptizare

Náwrocenie się Románá s. do Chrystusá

Rupertus Abbás/ vważáiąc to iá-

ko Wáwrzyniec ś. y ochłode miał zwęgla żarzystego przez Anyołá vczyniona/ y spalił się przećie w onym ogniu mężnie męki y boleśći ponoszac/ dla nádźieie pewney nagrody. Mowi ták w pismách swoich. Wáwrzyniec ś. iest to powiáda iáko ryba iáka wielka morska pieczona/ ktorey zapách rozszedł się po wszytkim kośćiele Chrystusowym. Beatus Laurentius vnus, & bene notus, de magnis illis piſcibus, piſcis magnus, idemque arſus : cuius aſſatura ſuauiter in tota Christi flagrat Eccleſia. Názywał go ryba ktora z nátury swoiey zimna iest/ iż go ogień ćielesney pożądliwośći nigdy nieupalił. Názywał ryba ktora głosu żadnego z siebie niewydáie/ iż ná mękách nie narzekał ná vtrapienie swoie/ tylko do Zbáwićielá swoie o rátunek wzdychał mowiąc Domine Ieſu Chriſte miſerere mei ſerui tui. Názywał go ryba wielka/ ktora nie może się rodźić ieno w morzu w wodźie gorzkiey y słoney á przećie sámá iest smákowita/ iż Wáwrzyniec ś. w gorzkośći świátá tego iáko w morzu żyiąc/ wdźięczny cnot swoich wydał zapách z siebie. Cuius aſſatura ſuauiter in tota Christi flagrat Eccleſia.

Ruper: de diuin offic: l. 8. c. 10.

Czemu Wáwrzyniec ś. rybie pieczoney iest przyrownány.

Trzeći ogień mamy gáśić Futuræ punitionis mąk piekielnych/ pokutą ś. to iest zálewáiąc płomień on nieugászony łzámi zá grzechy/ iáko vczy Bernat ś. mowiąc O quanta vis eſt in lachrimis pœnitentis, abluunt culpã, extinguunt gehennam. aſcendunt ad cælos, deſcendunt ad abyſſos, ignem infernalem extinguunt, cælos pulſant, animam lauant. Deo peccatorem reconciliant. Do tego zálewáć mamy ogień piekielny iáłmużną/ iáko vczy Ecclesiástes Ignem ardentem extinguit aqua: ſic eleemosyna peccatum. A nákoniec go mamy zálewáć łáską Páná Bogá sámego/ y miłośćią iego: ktorego gdy będźiem miłowáć ze wszytkiego sercá nászego/ y ze wszytkich sił/ da nam wode z zrzodłá żywego/ aquam ſalientem in vitam æternam.

Łzy gászą ogień piekielny.

Eccl. 3.

Ioan. 4.

Wáwrzyniec ś. zágáśił ogień pożądliwośći w sobie/ wstrzemięźliwośćią/ od grzechu ćielesnego/ ábowiem w pánieństwie żywotá swoiego dokonał. Zágáśił ogień vtrapienia ćierpliwośćią/ gdy nic się nie sprzećiwił woley Boskiey/ słysząc ná mękách głos z niebá do siebie mowiący Adhuc tibi multa certamina debentur. Zágáśił y ogień piekielny krwią swoią/ gdy rozmáite męki wyćierpiawszy/ ná ogniu vpieczony żywot swoy zá Chrystusá położył. A Chrystus Pan naywyższy kápłan y Bog/ tanquam holocauſti hoſtiam accepit eum.

Exod. 17.

Ktoż tedy nie będźie chćiał vćierpieć z Wáwrzyncem świątym? kto nie będźie sobie życzył z nim w niść do forty niebieskiey? mowi ś. Augustyn. Quis cum Laurentio nolit pati? vt cum eo mereatur coronari? Ponieważ Laurentius rozumie się zwyćięzką korona z liśćia bobkowego vpletiona ozdobiony?

Chrześćiánie moi/ komu zbáwienie miłe/ komu Ráyska iásność ná tym świećie rozświećiłá/ komu niebieska słodkość w sercu/ ná tych miłośćiach ziemskich zásmákowáłá. Mowćie nábożnym sercem y duchem skruszonym wszyscy do Páná Bogá. Da nobis, quæſumus Domine, vitiorum noſtrorum flammas extinguere, qui Beato Laurentio tribuiſti tormentorũ ſuorum incendia ſuperare. Per Chriſtum Dominum noſtrũ Amen

Ná dźień Wniebowźięćia Pánny MARYEY.

Ewángelia v Lukaszá S. w Rozdź. x.

WOn czás: Wszedł Jezus do nieiákiego miásteczká: á niewiástá niektora imieniem Marthá/ przyiełá go do domu swego. A tá miáłá śiostrę imieniem Márya. Ktora też śiedząc v nog Páńskich/ słucháłá słowá iego. Ale Marthá rostárgniona byłá około rozmáitey posługi. Ktora stánąwszy/ rzekłá: Pánie niedbasz ty iż śiostrá moiá opuśćiłá mię/ żebym sámá posługowáłá? Rzecz że iey tedy/ áby mi pomogłá. A odpowiádáiąc rzekł iey Pan: Martho/ Martho/ trosżczesz się y frásuiesz około wiela Ale ć iednegoż potrzebá. Márya naylepszą cząstkę obráłá: ktora od niey odięta nie będźie.

KAZANIE PIERWSZE

O przezacney cząstce, ktorą sobie Naświętsza Pánná Márya obráłá.

Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea. *Lucæ 10.*

Zacność Naświętszey Pánny ludzkim ięzykiem niemoże być wypowiedźiána.

NAświętsza Pánná Márya/ ktorey dźiśia chwalebne Wniebowźięćie obchodźimy. Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ tákiey iest zacnośći y tákiey wagi/ iż choćiaby się wszytkie ięzyki ludzkie co ich iest ná świećie/ w iedne kupę zgromádźiły/ tedyby iey dostoynośći żadną miárą wychwalić nie mogły. Si omnes toto orbe dispersæ linguæ in vnum coirent, eius laudes oratione consequi non possent, mowi ś. Dámáscenus. Było ták wiele zá stárego zakonu Pátryárchow/ Mędrcow/ y Prorokow miedzy Żydámi/ ktorzy w duchu widźieli przyszćie Zbáwićielowe/ y Naświętsza Pánnę/ z ktorey się miał národźić.

Było śiłá miedzy Pogány Philozophow/ Poetow/ y Pánien duchá wießczego/ ktore Sybillámi zwano/ co przyßłe rzeczy vpátrowáły/ y w piſmách ſwoich Mátkę Páná Jezuſowá opiſáły; á wßyſcy ći ledwo coś trosieczkę zacnośći Pánny Naświetßey dotkneli. Wyſławiáli ią Doktorowie śś. nowego Zakonu/ y teraz wyſławiáią cáłe kśiegi o niey wydáiąc/ á przećię iey cnot przedziwnych iey záſług nie ośácowánych/ y tyśiącney cześći práwie wypowiedźieć nie mogą. Swięty Bázyli mowi. Qui omnia illuſtria & glorioſa dixerit nuſquam is à veritatis ſcopo aberrauerit, attamen dignitatis magnitudinem nulla vnquam oratione exæquabit. Czemuż proßę? quia optimam partem elegit Maria, mowi Ewángelia dźiśieyßa: y dla tegoż otrzymáłá w niebie dźiśia tákie wywyżßenie nád wßytkimi chorámi Anyelſkimi/ tákową koronę nád wßytkimi wybránymi Páńſkimi/ y tákową chwałę nád wßytko ſtworzenie/ quæ non auferetur ab ea.

Ná dźiśieyßym kazániu tedy/ chćiałbym łáſkom wáßym krotko powiedźieć/ co to zá cząſtkę ſobie obráłá Naświetßa Páná/ ktora od niey nie będźie oddalona ná wieki. A to zá pomocą ſámeyże Pánny Bogárodźićielki/ ktora dźiś nád niebioſá wynieśiona/ vprośi nam v Syná ſwoiego dar Duchá ś. ábyſmy o niey iáko o Mátce Bożey mogli godnie mowić/ y vſtáwicznie ią mieć w vśćiech y ná ſercu.

Leuit, 6. Czytamy w ſtárym Zakonie Kátholicy moi/ iż roſkazał był Pan Bog Kápłanom/ áby vſtáwicznie chowáli ogień ták we dnie iáko y w nocy w świątnicy iego przed ołtarzem. *quæſt. 31 in Leu:* A ten ogień mowi ś. Auguſtyn zſtąpił był ná ofiáry Sálomonowe/ kiedy kośćioł poświącał. A drudzy powiádáią/ że ießcze ná pierwßą ofiárę Moyzeßowę; ktory to ogień chowáli wiecznymi czáſy Kápłani/ y od niego zápaláli wßytkie inße ofiáry. *Ogień z niebá zpuſzczony chowano w kośćiele Sálomonowym vſtáwicznie áby nie zgáſł.* Ex illo igne, mowi Auguſtyn ś. quod diuinitus ad altare venerat, deinceps cuſtodito, omnia erant accendenda. Naświetßa Pánná Márya ktora byłá Kośćiołem Troyce Przenaświetßey/ y Ołtarzem Słowá wćielonego/ ieno ſię poczęłá w żywoćie Mátki ſwoiey/ záraz w niey zápalił ſię był ogień miłośći Bożey/ ktory przez wßytek czás żywotá iey iáko byłá ná świećie nigdy w niey nie vgáſł; y teraz iáko ieſt wźięta do niebá/ y wywyżßona nád Chory Anyelſkie/ nigdy w niey nie vgáſa; ále nád wßytkie ſtworzenia więcey Páná Bogá miłuie/ y więcey obfituie w łáſce iego świętey. A to to ieſt co o niey Ewángelia dźiśieyßa mowi. Maria optimam partem elegit, quæ nō auferetur ab ea. Márya naoſobliwßą cząſtkę ſobie obráłá/ miłość P. Bogá ſwoiego/ záczym poßło/ y ſłuchánie vſtáwiczne ſłow y náuki niebieſkiey/ ktorą rozśiewał Syn iey iedyny Chryſtus Jez⁹/ á tá iuż miłość nigdy w niey zgáſnąć nie może/ & nō auferetur ab ea.

Plinius lib. 20. c. 106. Plinius opiſuiąc te gory/ ktore vſtáwicznie goreią y płomień z śiebie wypußczáią/ iáko ieſt gorá Veſuuius rzeczona pod Neápolim/ Ætna w Syciliey/ y inße po rożnych cześćiách świátá. Powiádá że też ſą dwie gorze w Azyey w Fázelidźie iedná/ á w Lizyiey druga/ ktore vſtáwicznie goreią. Immortali diebus ac noctibus flamma. A przydáie do tego/ że im więkßy ſię deßcz tráfi/ tym bárźiey płomień z śiebie wydáią/ Alitur enim ignis pluuia. Piſmo ś. źe śś. Bożych zowie wyſokiemi gorámi montes excelſi dla ich cnot wyſokich y wielkiey pobożnośći/ tedy też Mátkę Bożą ktora wßytkich Swiętych y cnotámi przechodźiłá y záſługámi/ oſobliwym ſpoſobem názywa naywyżßą gorą ná świećie. *Pánná Náświetßa gorze wyſokiey podobna.* Mons pinguis, mons coagulatus. Gorá tłuſta dla oliwy miłośierdźia/ gorá złożona z cnot rozmáitych. A gorá nieproſta ále vſtáwicznie goreiąca/ ná ktorą im więkße dżdże kłopotow y wody fráſunkow ná świećie przypadáły/ tym oná bárźiey P. Bogá ſwego miłowáłá/ bárźiey ſię w cnotách śś. vmacniáłá; ták bárzo/ że aquæ multæ non poterant extinguere charitatem, to ieſt że iey żadne burze tego świátá/ áni kłopotow/ áni roſkoßy wßelákich mogły oderwáć od vſtáwiczney bogomyślnośći/ y od vſtáwiczney miłośći quæ non auferetur ab ea.

Miedzy kámieńmi drogimi ieſt

Kámien Kárbunkul w noßeniu Ááronowym co znáczył?

kámień ieden rzeczony Carbunculus o ktorym często czyni wzmiankę pismo ś. á osobliwie opisuiąc ono noßenie Aáronowe/ ktore ná piersiách nosił kiedy wchodził do świątnice Páńskiey/ ktory Græcy swym iezykiem názywáią Pyropos. O tym kámieniu Plinius pißąc powiáda że iest nátury gorącey; y dla tego go zowią z Łácińskiego Carbunculus iákoby węglik zarzysty. Że tedy nátury iest ognistey/ dla tego mowi Plinius. Ignem non sentit nie ßkodzi mu nic ogień że z nim ma simpátyią. A dla tego go ná piersiách Naywyżßemu kápłánowi nosić kazano/ áby iáko węgiel rozżarzał się miłością Bożą/ pilnował chwały iego/ y niepokalánym sercem przynosił ofiáry przedeń.

Naświętßa Pánná ktora w żywocie swoim nosiłá Zbáwiciela/ y porodziwßy ofiárowáłá go potym w kościele Sálomonowym Bogu Oycu byłá więkßey wagi/ niż wßyscy naywiękßy y naywyżßey kápłani; bo y ofiáre sámę ze krwie swoiey własney zá spráwą Duchá ś. porodziłá/ y sámá byłá ołtarzem zacnieyßym/ niż ołtarz w przybytku Páńskim od Moyzeßá wystáwiony/ y sámá nákoniec byłá kościołem koßtownieyßym/ niżeli kościoł Sálomonow bo byłá templum Spiritus Sancti. Co rozumiecie Chrześciánie ieśli nie bárziey pałáłá miłością/ nád Proroki/ nád Pátryárchy/ y nád kápłány wßytkie/ y nád wßytkie wybráne Páńskie/ ktorzy kolwiek ieno zápalone duße mieli miłością Bożą/ iáko Kárbunkuły iákie. A bárziey dáleko nád te Kárbunkuły nie oßácowáne. Bo święci Boży po cząsteczce tylko mieli łáski Bożey w sobie/ á Naświętßa Pánná byłá plena gratia iuż nie per diminutiuum Kárbunkułem miáłá być zwáná/ ále pyropos, gorą iákaś cáłą płomień z siebie wypußczáiąca. Abowiem ták miłością Páná Bogá swoiego pałáłá/ że do sercá swego nie mogłá miłości rzeczy świátowych przypuścić żadną żywą miárą.

Pánná Naświętßa táka miłość ku P. Bogu miáłá, iáki żaden z świętych Bożych więkßey mieć niemogł.

Przeto też ták sámá o sobie powiáda Oblubieniec moy kocháný Ordinauit in me charitatem Nic nierządnego nie dopuścił do myśli sercá moiego. ále ták zrządził duße moie/ ábym lepiey słowom iego Boskim wierzyłá niżeli Mátká nàßá Ewá; ábym więkßą nádzieię miáłá/ niżeli Sará żoná Abráhámowá; ábym więkßą ku Pánu Bogu miłością pałáłá niżeli Rebeká; ábym pokornieyßa byłá niż Abigáil; skromnieyßa niżeli Jáhel; posłuśnieyßa niżeli Ruth: y żebym się w czystości kocháłá bárziey niżeli Judyth/ y niżeli wßytkie pánienki święte nowego zakonu.

Z cnotámi świętymi celowáłá

wßytkie Pánie świętobliwe stárego zakonu

We wßytkich ábowiem łáskách niebieskich/ we wßytkich cnotách morálnych/ y we wßytkich zasługách v Páná Bogá przechodzi Pánná Naświętßa wßytkie święte y wybráne Páńskie: w mądrości w rostropności/ w spráwiedliwości. Ale w miłości Bożey ták bárzo/ że tá sámá iest iákoby chorągwią iáka ná czele zá ktorą inße cnoty iáko żołnierze iácy idą. A ták z Zydowskie° te słowá Oblubienice ś. Ordinauit in me charitatem, Doktorowie ś. wykłádáią/ vexillum eius super me dilectio. Bo miłość iest nayprzednieyßa miedzy wßytkimi cnotámi/ iáko mowi Apostoł ś. Charitas patiens benigna non æmula, non maligna, non inflata, non ambitiosa, non auara, non iracunda, non vindex, non inuida, charitas in omnibus omnia.

1. Cor. 13.

Poświadcza tego y sam Oblubieniec Chrystus Jezus/ iż Mátká iego Przenaświętßa miłością ognistą przechodziłá wßytkie Wybráne Páńskie/ y wßytkie Duchy Anyelskie/ gdy do niey mowi: Quam pulchra es, & quam decora charissima in delicijs. Názywa ią carissima, to iest naykocháńßa/ ktora naywiękßą miłość ku Pánu Bogu miáłá/ y náde wßytko w nim się sámym kocháłá. Zowie ią tedy pulchram propter fidei candorem, dla wiáry niepokaláney/ ktora pochodzi z słuchánia słowá Bożego: á słowo Boże iest bránt ßczyry/ żadney przysády w sobie nie máiąc. Eloquia Domini eloquia casta. Zowią ią decoram propter spem firmissimam, o ktorey sámá przez Psalmistę mowi do Oblubieńcá swoiego: Singulariter in spe constituisti me. Boże stworco moy wielus inßych Wybránych twoich vpewnił w obietnicách

Cant. 7.

twoich vmocniłeś w nádźiei/áleś mie ſłużebnice twoie oſobliwie vgruntował w nádźiei twoiey/ że iey niwkim inßym nie pokłádam ieno w tobie.

Lecz gdy przyßło opiſowáć miłość/ iuż iey nie zowie in caſu poſitiuo charam, iáko mowił pulchram & decorã, ále ią zowie in caſu ſuperlatiuo cariſſimã in delicijs, ktora nie tylko pokora/ nie tylko czyſtośćia wßytkich przechodźi/ ále też y miłośćia Páná Bogá ſwoiego/ máiąc w ſobie od poczęćia ſwoiego záraz ordinatam charitatem. Y dla tegoż wpieśniách Sálomonowych o ſobie mowi: Fulcite me floribus, ſtipate me malis quia amore langueo. Opiſuyćie wy cnoty rozmáitych świętych Bożych/ wyſławiayćie ich męczeńſtwá/ ktore dla miłośći Páná Bogá ſwoiego ponieśli/ á rownáyćie z cnotámi moimi/ y z boleśćią moią/ ktorą przy męce Syná moiego iedynego ponośiłá/ wßytko to tám będźie iáko kwiatki polne względem bálſámu y wonnośći Sabeyſkich iáko iábłká leśne względem drzewá Cinnowego y owocow Dáktylowych: bo lubo ia tych wßytkich w tym przechodzę/ miłośćią iednák oſobliwie ták przewyżßam/ że z nią y do niebá idę/ ktora to miłość y tám w niebie non auferetur ab ea.

Cantico rum. 2.

A że charitas ordinata nie tylko ſię śćiąga ku P. Bogu/ ále też ma ſię śćiągáć y ku bliźniemu/ przetoż iáko źiomkowie/ ſłußnie ſię mamy do niey/ iáko do Mátki náßey/ iáko do Pániey tego świátá wßytkiego/ iáko do Dobrodźieyki narodu ludzkiego/ z potrzebámi náßemi vćiekáć. Nil etenim auſterum in virgine, nil terribile, tota ſuauis eſt, & omnibus miſericordiæ ſinum aperit, mowi Bernat ś. Nie ma tá Pánná nic w ſobie gniewu/ bo ieſt Mátká Miłośierdźia/ nie ieſt ſtráßna vćiekáiącym ſię do ſiebie/ bo ieſt Orędowniczká náßá v Páná Bogá/ ieſt łáſkáwa y przyiemna wßytkim/ bo porodźiłá tego ktory ſam o ſobie powiedźiał: Mitis ſum & humili corde: wßytkim otwiera ſkárbnice miłośierdźia ſwoiego: bo idźie dźiśia po korone ad Patrẽ miſericordiarum, bierze kroleſtwo od niego/ ktory ieſt Deus totius conſolationis.

S. Bern: ſer: de verb. Apoc.

Jáko tedy Mardochæus idąc do Krolá Aſſwerá/ ſynowicę ſwoię Krolowę Eſther prośił vśilnie/ áby ſię zá narodem ſwoim Zydowſkim/ ktory tám był v niego w Bábiloniey w niewoli/ pilnie przyczyniáłá/ y prośiłá o wypußczenie do kráiu oyczyſtego/ mowiąc do niey te słowá: Ingredere ad Regem regum, & deprecare pro populo tuo. Ták my in hac lachrymarum valle będąc/ gdy rozpámiętywamy ſobie corok chwalebne Wniebowźięćie Mátki Bożey/ iákobyſmy ná nię pátrzáli/ kiedy aſcendit de deſerto, delitijs affluens, innixa ſuper dilectum ſuum. Mowmy do niey nabożnym ſercem/ Naświętßa Pánno wchodźiß teraz do Krolá nád krolámi/ do wieczney rádośći/ prośimy ćię/ pámiętayże tám ná nas źiomkow twoich/ ná krew twoię: á proś zá námi iáko zá rodakámi twoimi/ ábyſmy też z tego więźienia mizernego świátá/ wyßedßy ná wolność niebieſką/ ćiebie wychwaláli/ oddáiąc wieczny pokłon twemu Synowi/ Bogu náßemu ná wieki wiekow/ Amen.

Cant. 8.

KAZANIE WTORE

O pánowániu nád wſzytkim świátem Błogosłáwioney Pánny Máryey.

Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea. *Lucæ 10.*

Gen. 45.

CZytamy w Piśmie świetym o Jákubie Pátryárſze / Słuchácze nabożni / iż kiedy ſynowie iego wróciwſzy ſie z Egiptu gdźie czáſu głodu po zboże iezdźili / powiedźieli mu o ſynu iego młodſzym kochánym / á bráćie ſwoim rodzonym Jozephie / ktorego byli przed lat kilkádźieśiąt chłopczykiem máłym záprzedáli Jzmáelitom / że żyie / y Pánem ieſt w Egipćie. Ioſeph filius tuus viuit, & ipſe dominatur in omni terra Aêgypti. Ták ſie ſtáruſzek oćiec z tey nowiny vweſelił / że od rádośći práwie zápomniał ſie wſzytek.

Nie mnieyſza rádość ná początku Kośćiołá Chryſtuſowego / y wierni Páńſcy ná ſercách ſwoich vczuli / kiedy od Apoſtołow śś. ktorzy przy śmierći Naświetſzey Pánny byli zgromádzeni / vſłyſzeli te poćieſzną nowine / iż Naświetſza Pánná vmárłſzy / ták iáko y Syn iey kocháný Chryſtus Jezus dniá trzećiego wſkrzeſzona ieſt od vmárłych / y wźieta z ćiáłem do niebá z wielkim tryumphem / z wielką rádośćią y ſpiewániem Anyołow śś. y zoſtáłá Pánią y Krolową ták niebá wſzytkiego iáko y ziemie.

Damaſ: orat: de Dormit. B.V.

Ktora to rádość Anyelſka y wiernych Bożych w Kośćiele pierwſzym odpráwowána / ábyſmy też y my corok powtarzáli / nápomina nas Kośćiół ś. w Antiphonie ſpiewáiąc. Hodie Maria Virgo cælos aſcendit, gaudete, quia cum Chriſto regnat in æternum. Jż powiáda Naświetſza Pánná / żyiąc ná świećie / te oſobliwą cząſtke ſobie miedzy inſzymi cnotámi świetymi obráłá / że ſie zwáłá ſłużebnicą Páńſką. Ecce Ancilla Domini. Dla tego iey też w niebie / zá ták wielkie vniżenie zupełne dano pánowánie / ktore nigdy vſtawáć nie bedźie. Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea. Zoſtáłá Pánią wſzytkiego ſtworzenia / otrzymáłá korone Krolewſką / y poſádzona ieſt ná thronie wyſokim ná práwicy Syná ſwoiego / y tám krolowáć bedźie ná wieki wiekow.

Pánná Naświetſza dla pokory wielkiey ieſt vczyniona krolowa niebá y ziemie.

Ná dźiśieyſzym tedy Kazániu vważáć bedźiemy / iáką Pánią Przeczyſta Mátká Boża zoſtáłá / y iáką korone otrzymáłá.

Naświetſza Pánno / ktora ieſteś wynieśiona ſuper choros Angelorũ ad cæleſtia regna, podnieś ſerca náſze ku niebu / ábyſmy ćiebie / y Syná twoiego / godnie wyſławiáli.

PIERWSZA CZĘSC
Iáką Pánią Naświętſza P. MARYA zoſtáłá.

S. Hier: l. de nomi. Hæb. Galat. l. 7. cap. 13. Eucher: lib. 2. Instruct.

D. Epiph orat. de laud. vir.

WSzyscy práwie Doktorowie śś. iednostáynymi głosámi/ lubo rożnych wiekow żyli/ zgodźili śie iednák ná to / iż to Imie błogosłáwione MARIA, ták w Zydowskim/iáko y w Syriyskim iezyku znáczy śie *Páni*. A miedzy nimi osobliwie w Zydowskim iezyku ćwiczony ś. Epiphanius wychwaláiac Pánne naświetsza / ták mowi: Mariam interpretari solumus Dominam, atque etiam spem. Peperit enim Dominũ, qui est spes totius mundi, nempe Christum.

A zás w Syryáckim iezyku biegły Arnoldus Carnotensis, z Bedy y ś. Izydorá koncept wźiawszy / ták o naświetszey Pánnie mowi: Maria lingua Syriaca Domina dicitur, Christus verò Dominus, Et licet ipsa se Christi profiteatur Ancillam, hoc seruitutis genus omni regno sublimius esse intelligit. Constituta est quippè super omnem creaturam. Et quicumq; Iesu curuat genua, Matri quoq; pronus supplicat. W Syryáckim powiáda iezyku to słowo Christus znáczy po nászemu Páná / á to słowo Maria, Pánia. Lubo śie tedy Naświetsza Pánná Márya zowie być służebnicá Páná Chrystusowa / przez to iednák nie tráci godnośći swoiey / ále owszem nábywa zacnośći wiekszey nád wszytkie tytuły Krolewskie y Cesárskie tego świátá. Abowiem zá ták wielkie iey vniżenie / y podle rozumienie o sobie / vczyniona iest Pánia wszytkiego stworzenia. Ták dálece / że ktokolwiek ieno wyznawa Imie Páná Chrystusowo / muśi cźćić y to imie Błogosłáwione Márya. Y ktokolwiek ieno wzywa ná pomoc tego Naświetszego Imienia Iezus / muśi śie też oraz pokłonić y Mátce ie° Przeczystey Máryey. Ktora że sobie obráłá ná świećie zá kleynot nadroższy / pokore y vniżenie sámey śiebie / dla tego zostáłá Krolowa niebá y źiemie / ktora godnosć od niey iuż nie bedźie oddalona ná wieki. Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea

Arnold. Carno: Tract. de laud. vir.

A te godnosć ták wysoka vpátrowáli w Pánnie Máryey vczeni Rábinowie Zydowscy / kilka set lat ieszcze przedtym niżeli śie byłá národźiłá ná świát / powiádáiac / iż Mátká Messyaszowá / ktory ma świát zbáwić / y ktorego Zydźi oczekiwáia / ma mieć to imie páni / iako świádczy Galatinus biegły y świádomy w iezyku Zydowskim. Bo iesliże powiáda Sará żoná Abráhámowá / ktora byłá figura Naświetszey Pánny / wźiełá odmiáne imienia od Páná Bogá / áby byłá absolutè zwana Pánia / co znáczy to słowo Sará / iż miáłá być mátka wielu narodow pochodzacych z Izáaká. A przed tym ia zwano Sárái / to iest Pánia domu iedynego. Dáleko słuszniey imie Naświetszey Pánny Máryey / miáło ia znáczyć Pánia / iż miáłá być Mátka nie tylko pokolenia Izráelskiego / ále wszytkich narodow źiemskich / kiedy zrodźiłá Páná y Odkupićielá świátá wszytkiego.

Galat. l. 7. c. 13.

Iest tedy Pánná Naświetsza / Pánia Anyołow / Pánia ludźi wszytkich / y Pánia Duchow nieczystych iáko vczy ś. Bonáuenturá mowiac. Reuera Domina est Cælestium, Terrestrium, & Infernorum; Domina inquã Angelorum, Domina hominum, Domina Dæmonum. Ze iest Pánia niebá / świadczy to kośćioł ś. gdy iey śpiewa O gloriosa Domina, Excelsa super sidera. Ze iest Pánia ludźi / tenże kośćioł ś. zowie ia Domina mũdi. á ná świećie nic zacnieyszego miedzy rzeczámi stworzonymi nád człowieká / dla ktorego ten świát wszytek iest vczyniony. Kiedy ia tedy kośćioł ś. zowie Pánia świátá / rozumie śie być Pánia świátá rozumnego / to iest narodu ludzkiego. A iáko nákoniec iest Pánia piekłá wszytkiego y Duchow nieczystych / pieknie to wywodźi Bonáuenturá ś. wykłádáiac owe słowá Dáwidowe z Psálmu 149. Virgam virtutis tuæ emittet Dominus ex Sion dominare in medio inimicorum tuorum gdy ták mowi Virga virtutis est Virgo Maria, Ipsa enim est virga Aaron, florida per virginitatem, & fructifera per fæcunditatem: Ipsa quoq; est virga, de qua dicitur Isaiæ 11. Egredietur virga de radice Iesse. Hæc virga virgo Maria, virga virtutis est, cõtra inimicos infernales quibus magna virtute dominatur. Na-

S. Bonau specul. B. V. c. 3.

S. Bonau ibidem.

> Czárt vſiłuie vmnieyßyć chwały Boſkiey ná świećie przez ſługi ſwoie pogány, Machometány, Heretyki Schiſmátyki y polityki nienabożne.

świetßa/ powiáda Pánná/ ieſt rozgá mocy Boſkiey/ ktora/ rośćiaga Bog wßechmogacy pánowánie ſwoie miedzy nieprzyiaćiołmi ſwoimi/ to ieſt/ czárty przekletymi/ktorzy vśiłuia przez inſtrumentá ſwoie/ Pogány/ Máchometány/ Heretyki/ Schizmátyki/ y Atheuße/ vmnieyßyć chwały Páńſkiey. A o tey rożßczce powiáda prorokował Izáiaß/ iż miáłá wynisć z pokolenia Jeſſego. Tá tedy rozgá ieſt to Pánná Márya/ rozgá mocna przećiwko mocárſtwom piekielnym/ nád ktorymi pánowánie ſwoie rośćiaga/ : y sſtárßy wezowi przewrotnemu głowe/ przez Syná ſwoiego/ ſtraßna bedźie wßytkim náiázdom Czártowſkim áż ná wieki.

Kiedy Moyzeß opiſuie ſtworzenie świátá/ tedy powiáda/ że dwie świátłá Pan Bog ná niebie ſtworzył nayweikße/ iedno słońce ktoreby pánowáło we dnie/ á drugie mieśiac/ ktoryby pánował w nocy. Luminare maius vt præeſſet diei, & luminare minus,

> Gen. c. 1

vt præeſſet nocti. Przez słońce rozumie ſie Chryſtus Jezus/ Sol iuſtitiæ, á przez mieśiac rozumie ſie Naświetßa Pánná/ Mulier ſole amicta, to ieſt/ oświecona łáſkámi od Syná ſwego iednorodzonego/ y dána ná poſtrách wßytkim nieprzyiaćiołom iego/ á oſobliwie Czártom przekletym/nád ktorymi pánowánie ſwoie rośćiaga/ ták iáko mieśiac w nocy nád ćiemnośćiámi nocnymi.

Słußnie tedy dźiśia Kośćioł ś. śpiewa o Pánnie Naświetßey. Exaltata eſt ſancta Dei Genitrix, ſuper choros Angelorum ad cæleſtia regna; bo wywyżßona bedac nád wßytkie chory Anyelſkie/ zoſtáłá dźiś Pánia y Krolowa wßytkiego ſtworzenia: á oſobliwie ſtworzenia rozumnego/ Duchow błogoſłáwionych w niebie/ Duchow złośliwych w piekle/ y ludźi wßytkich ná źiemi.

Lecz co zá korone ná to pánowánie otrzymáłá? krotko z Janem ś. Ewángeliſtą powiem.

Wtora Część

Iáką Koronę w Niebie otrzymáłá Pánná Marya.

Naświetßa Pánná iáko nád wßytkie rzeczy ſtworzone ieſt wynieśiona/ ták też y korone otrzymáłá nád wßytkie świete y wybráne Páńſkie nazacnieyßa.

Wźiećie iey do niebá/ opiſuie krotkiemi słowy miedzy inßemi Doktorámi świetymi/ *Gregorius Turonenſis* Diluculo leuauerunt Apoſtoli corpus eius, poſueruntq; in monumento, & cuſtodiebant, ipſum aduentum Domini præſtolantes. Et ecce iterum (to znácz że y pierwey po duße iey błogosłáwiona kiedy konáłá/ ſam Chryſtus Jezus widomie z Anyołámi śś. przychodźił kiedy powtore przyßedł y po ćiáło) adſtitit eis Dominus ſuſceptumq; corpus Sanctum in nube deferri iuſſit in paradiſum, vt reſumpta anima, cum electis eius exultãs, æternitatis bonis nullo occaſuris fine perfruatur.

> Greg. Turonen. l. 1. de glor. mart. c. 4.

> Pánná Naświetßa y z ćiałem, y z dußą wźieta ieſt do niebá.

Jáko tedy ná źiemi Chryſtus Jezus/ nie miał mieyſcá zacnieyßego/ mowi Bernat ś. nád żywot Naświetßey Pánny/ Ták też záś w niebie niemogł zacnieyßego iey mieyſcá dáć/ iáko ná tym ia thronie poſádźić/ ná ktorym ſam kroluie. Nec in terris locus dignior vteri virginalis tẽplo, in quo Filium Dei Maria ſuſcepit: nec in cælis Regali ſolio, in quo Mariam hodie, Mariæ Filius ſublimauit.

Wynieśiona tedy nád wßytkie ſtwo-

rzenia wyżey/ y posádzona/ ná stolicy krolewskiey z táką czćią y tryumphem/ iákiego ták zacna Mátká godna byłá: y z tákiem vszánowániem od Syná swoiego vkoronowána/ iáko ná tákiego Syná przystało. Co Jan ś. w duchu obaczywszy/ tákie słowá wobiáwieniu swoim powiedźiał. Signum magnum apparuit in cælo, mulier amicta sole,& luna sub pedibus eius & in capite eius corona stellarum duodecim.

Apocal. 12.

Rozmáići/ rozmáićie te korone ze dwunastu gwiazd vrobioną/ y ná głowe Naświetszey Pánny włożoną wykładáią. Jedni mowią/ iż przez te dwánaśćie gwiazd znáczy sie pánowánie Naświetszey Mátki Bożey nád dwunastą temi stanámi. Pánienskim/ małżeńskim/ wdowim/ y dźiewiaćią chorow Anyelskich.

Co znáczą dwánaśćie gwiazd ná głowie Pánny Naświetszey od Iáná ś. widźiáne.

Drudzy mowią że dwánaśćie gwiazd/ znáczy dwánaśćie cnot dwunastu Apostołow śś. nád ktoremi oná iest Krolową: y dla tego ią Kośćioł ś. wychwaláiąc śpiewa. Regina Apostolorum.

Jnszy záś mowią iż te dwánaśćie gwiazd znáczą dwánaśćie osobliwych przywileiow Naświetszey Pánny/ ktoremi nád insze wybráne Páńskie byłá obdárzona. To iest/ Pierwszy przywiley Pánny Naświetszey iest. Jż sie bez grzechu pierworodnego poczęłá/ á wszyscy ludźie co ich ieno było od Adámá poczawszy/ mowić o sobie muszą kāżdy z nich. Ecce enim in iniquitatibus conceptus sum & in peccatis concepit me mater mea.

Hugo in Miscella neiscod. 2. lib. 3. tit. 125.

Drugi przywiley iż bez boleśći Chrystusá Páná porodźiłá/ á wszytkim białymgłowom powiedźiano/ do Ewy mátki nászey mowiąc In dolore paries Filios.

Gen. 3.

Trzeći, iż oraz Mátká byłá y Pánną: ábowiem porodźiłá P. Jezusá bez náruszenia pánienstwá swoiego.

Czwarty, iż w żywoćie ieszcze Mátki swoiey Anny ś. bedąc/ doskonały miáłá rozum/ y wiádomość rzeczy niebieskich ták doskonáłą/ że żaden ś. y w doyrzáłym wieku z nią rownáć sie niemogł.

Piąty, iż oraz Bogá y człowieká porodźiłá.

Szosty, iż vmárłá bez wszelkiey boleśći/ ábo teskńice iáko inszy ludźie vmieráią/ y ćiáło iey święte nie zprochniáło ále trzećie° dnia z duszą złaczywszy sie/ poszło do niebá.

Sandęus luna mystica.

Siodmy, iż kroluie z ćiálem w niebie/ iáko żaden święty tám nie iest zánieśiony/ ále tylko dusze ich błogosłáwione tám kroluią.

Osmy, iż nád wszytkie Anyoły/ Archányoły/ Cherubiny/ y Seraphiny iest wywyższona.

Iáko Naświetsza Pánná w niebie iest vkoronowána.

Dźiewiąty, iż ná práwicy Syná swoiego Jezusá Chrystusá śiedźi/ iáko Dawid ś. świádczy. Astitit Regina à dextris eius in vestitu deaurato.

Dźiesiąty, iż otrzymáłá korone Doktorską / y byłá mistrzynią Kośćiołá Chrystusowego/ żyiąc tu ná świećie po iego wniebowstąpieniu lat kilkádźieśiąt.

Iedenasty, iż iest Krolową wszytkich wybránych Páńskich Regina sanctorum omnium.

Dwánasty, iż nie miáłá sobie rowney białeygłowy / w świątobliwośćiách y cnotách ś. y tych prærogatywách / ktorymi byłá iáko Mátká Boża ozdobiona / y nie bedźie ná wieki rowney sobie miáłá/áni żadnego z Swietych Bożych.

Te są dwánaśćie gwiazd/ ktore ozdobiły głowe Krolowey niebieskiey/ dwánaśćie przywileiow wyliczonych. Lubo te gwiazdy inszy Doktorowie ináczey wykłádáią / iáko to szerzey opisuie Maximilianus Sandæus, dość ná tym iednák/iż wszyscy ná to sie zgadzáią / że iey koroná iest zacnieysza nád wszytkie korony Swietych Bożych.

Maximil Sandæ: Luna mystica orat. de Assump.

Sandęus luna mystica in notis ad diem Assumpt.

Swięći ábowiem Páńscy / te tylko trzy korony máią / ábo iedne z nich w niebie/ Doktorską / Pánieńską / y Męczeńską. A Naświetsza Pánná y te wszytkie trzy dáleko doskonalszym sposobem ma / iáko tłumácze Pismá ś. náucząią / wykłádáiąc owe słowá Oblubieńcá niebieskiego / Jezusá Chrystusá Syná iey iedynego / do niey rzeczone: Veni de Libano sponsa mea: veni de Libano: veni coronaberis, de capite Amana, de vertice Sanir, & Hermon, de cubilibus Leonum de montibus pardorum. Przez Liban rozumie sie czystość Pánieńská.

Cant. 4.

Przez gore rzeczona Amana, rozumie sie czárt piekielny z pycha swoia. A przez gore Sanir y Hermon, rozumieia sie krolowie pyszni / y Philozofowie wysoko o swey náuce trzymáiacy / ktorzy byli dla swey wyniosłości mieszkániem diabelskim y ćiemnośćia nieznáiomośći Boskiey. Gdy tedy Oblubieniec niebieski mowi do Przeczystey Mátki swoiey: Przydź z Libánu Oblubienico moiá / bedźiesz koronowána z głowy Amaná / y z wierzchu gor Sánir y Hermon rzeczonych / y z legowisk Lwich / y z gor Lámpártowych. Ma sie ták rozumieć: Podź Oblubienico moiá naczystsza po korone / ktoras sobie zásłużyłá / zstárszy głowe pysznego szátáná / y iego násládowcow ludźi wyniosłych / ták dla dostátkow swoich ktorych nászárpali iáko lwi z ludźi vbogich / iáko też y dla wesokiey náuki / ktora pobładźili / y zstáli sie Heretykámi. Tych wszytkich zes zwyćiezyłá / bierzże dźiś korone zá praca ná głowe swoie / iáko mistrzyni Doktorow wszytkich / iáko wierna pomocnicá Meczennikow ś. y iáko Krolowa Pánienek niewinnych. Ktorzy wszyscy przez ćie pokłonili sie Chrystusowi Synowi twoiemu / iáko Bogu prawdźiwemu.

Iáko Naświetsza Pánná w niebie iest vkoronowána.

Dla tegoż Sandæus mowi: Per Amana intelligitur laureola Martyrij debita testimonio veritatis fidei. Per Sanir laureola Doctorum, debita doctrinæ mysteriorum, quorũ opera Mariæ, tanquam magistræ Ecclesiæ participes facti sunt Apostoli. Per Hermon laureola virginitatis, quam prima vouit, & Deo consecrauit Mater Iesu Virgo virginũ. Temi trzemá powiáda ten Doktor / iest ozdobiona koronámi Pánná Márya / pierwsza meczeńska / zá wyznánie prawdy wiáry ś. y zá boleśći ktore ponosiłá nád wszytkie Meczenniki ś. pátrzac ná meke Syná swoiego. Drugą korone Doktorską / iż po Wniebowstąpieniu Páńskim / wszytkich táiemnic niebieskich náuczáłá Apostołow śś. A trzećia korone Pánieńska / iż oná pierwsza ná świećie / czystość Pánieńska Pánu Bogu poślubiłá / y po porodzeniu Chrystusá Jezusá / zá spráwa Duchá ś. byłá Pánna nád pánnámi / ták iáko y przed rodzeniem iego.

Maximil. Sandæ: Luna mystica orat. de Assump.

O quantum gaudendum est nobis, mowi ś. Bonáwenturá / miseris hominibus, quod Angeli Dominũ & Dominam habent ex hominibus. O iáko sie powiáda nie mamy ćieszyć y rádowáć my grzeszni ludźie / kiedy widźiemy Krolá nád krolmi w niebie Chrystusá Jezusá w ćiáło nasze ludzkie przybránego / á potym y Pánne naświetsza dźiś Krolowa Anyołow wszytkich obwołána / z nászey tákże nátury y krwie spłodzona. Nie dármo tedy Kośćioł ś. nápomina nas do rádośći: Hodie Maria Virgo cælos ascendit, gaudete, quia cum Christo regnat in æternum. Obráłá byłá sobie ná świećie vbostwo / pokore / skromność / vniżenie wszelákie / zá to teraz iest wywyższona nád wszytkie niebiosá / y wszytkie Duchy błogosłáwione. Dobrze tedy o niey nápisał Ewángelistá ś. Maria optimam partem elegit, quæ non auferetur ab ea.

S. Bona in speculo. c. 5.

Ktorey to cząstki chwały niebieskiey / abysmy sie y my mogli zstáć vczestnikámi Chrześciánie w Pánu Bogu mili / y mogli sie ćieszyć z Anyołámi śś. pátrzac ná oblicze Páná Zbáwićielá nászego / y Naświetszey Pánny Krolowey niebieskiey / mowmy teraz do niey nabożnym sercem: Ora pro nobis S. Dei genitrix, vt digni efficiamur promissionibus Christi. Ktoremu niechay bedźie cześć y chwałá ab omni creatura z Oycem y z Duchem ś. ná wieki wiekow / Amen.

KAZANIE TRZECIE

O Chwalebnym Wniebowźięćiu Naświętſzey Pánny MARYEY.

Porro vnum eſt neceſſarium. *Lucæ 10.*

Hercules, Taſſus, Melchior, Guillandin⁹, Hieronym⁹ Cardan⁹ Iuli⁹ Scaliger, Conradus Geſnerus, Vlyſſes Aldrouãdus.

NA wyſpách południoweg Oceánu/ názwánych Moluki / rodzą ſie tám ptaſzkowie foremney nátury bárzo / y godne podźiwienia wielkiego/ ktore my zowiemy Phenixámi/ á támeczni obywátele zowią ie ptaſzkámi Ráyſkimi. A to dla tey przyczyny/ iż nic nie iadáią / ieno roſą niebieſką żyią. Ná ziemię nie padáią nigdy/ ieno ſie ná powietrzu wiſzáią. Ciáło máią ná ſobie máluſkie / á piorá y długie bárzo / y piękne niewymownie/ ktore gdy ku ſłońcu lecąc rozpuſzczáią/ zdádzą ſie iákoby w promieniách złoćiſtych lećiáły. A wnętrznośći w ſobie nie máią żadnych / tylko kąſek tłuſtośći ſubtelney bárzo. Przetoż ie pospolićie drudzy zowią ptaſzkámi Bożymi / iż y gniazd ſobie ná drzewách nie buduią / y ná powietrzu ſie mnożą / y powietrzem żyią.

Naświętſza Pánná Márya/ ktorey dźiśia chwalebne Wniebowźięćie Kośćioł ś. z vroczyſtośćią wielką obchodźi / ſłuſznie ſie záiſte ptaſzkiem Ráyſkim / ábo li też ptaſzkiem Bożym názwáć może. Abowiem ná świát przyſzłá z Ráiu Emiſſiones tuæ paradiſus to ieſt/ poczęłá ſie w żywoćie máćierzyńſkim / y vrodźiłá bez grzechu pierworodnego / ták iáko Mátká náſzá pierwſza Ewá bez grzechu wſzelkiego w niewinnośći ſtworzona byłá w Ráiu. Może ſie názwáć y ptaſzkiem Bożym/ ábowiem początek ſwoy y te łáſkę niewinnośći wźięłá od ſámego Páná Bogá. Dominus poſſedit me in initio viarum ſuarum, Y żyłá w tákiey łáſce ná świećie/ że iáko Phenix nie miáłá ſobie drugiey rowney. Nec prima ſimilem viſa eſt, nec habere ſequentem. Nie chodźiłá po źiemi/ iáko ptaſzek Ráyſki/ bo áffektu ſwoiego do rzeczy źiemſkich nigdy nieprzykłádáłá/ ále tylko roſą łáſki niebieſkiey Delicijs affluens żyłá. Bo iey chodzenie świątobliwe Niebieſki Oblubieniec wychwala mowiąc. Quã pulchri ſunt greſus tui in calceamentis filia Principis. Ciáło miáłá ná ſobie máluſkie/ to ieſt/ ſerce nád wſzytkie ludźie świete pokornieyſze/ á pierze wielkie iáko promienie iákie złote od ſłońcá świecące ſie/ to ieſt/ dáry niebieſkie niewypowiedźiáne ná duſzy. Fecit in me magna qui potens eſt, ktore ſie od ſłońcá ſpráwiedliwośći iáko złote promienie ná wſzytek świát świećiły. A wewnątrz w ſobie nie miáłá żadze świátowey/ ieno tłuſtość iákąś ſubtelną Spiritus ſancti vnctionem ſeu chariſmata. Záczym Quem cæli capere non poterant, ſuo gremino cõtulit. Roſą żyłá łáſki niebieſkiey/ roſe tez nam w żywoćie ſwoim przynioſłá/ y oná tłuſtą oliwę miłośierdźia porodźiłá Chryſtuſá Jezuſá/ o ktorym Dawid ś. powiedźiał. Vnxit te Deus Deus tuus oleo lætitiæ præ conſortibus tuis. Lecz iáko nam ten Phenix/ ten ptaſzek Rayſki to ieſt Pánná Naświętſza/ do niebá zálećiałá/ iáko vśiádłá ná thronie Páná Bogá ſámego/ vt quantum cõditio creaturæ patitur, luci illi inacceſſibili videatur vnica, ná dźiśieyſzym kázániu z náuki Doktorow świętych przypátrzymy ſie.

Trzy tedy rzeczy vwáżáć będźiemy. Naprzod ſczęśliwe rozſtánie ſie

Cant. 4.

Prou. 8

Náświętſza Pánná nic świátowego w ſobie nie miáłá, wſzytká byłá w bogomyślnośći.

Lucæ. 1.

S. Bern. de verb. Apocal.

z tym żywotem Naświętszey Pánny. Potym chwalebne iey wźięćie z ćiałem y z duszą do niebá. A nákoniec cudownie przyozdobienie gornych páłacow przez iey vkoronowánie. Cuius festũ colimus, ipsa Virgo virginum intercedat pro nobis ad Dominum, ábyśmy słucháiac słowá iego świętego ták żywot nasz spráwowáli/ iák obyśmy po śmierći/ honorificentiam populi nostri in æthereo thalamo sedentem szczęśliwie oglądáli.

Pierwsza Część

Iáko zeszłá z tego świátá Naświętsza Bogárodźićielká Pánná Marya.

Pobożne rozumienie wszytkich Doktorow świętych o wniebowzięćiu Naświętszey Pánny Máryey, iest zgodliwe z Dámascenem świętym.

Damáscenus ś. opisuiac zeszćie Naświętszey Pánny z tego świátá/ powiáda ták/ iż nie słuszna iest rzecz/ zeszćie z tego świátá Błogosłáwioney Pánny zwáć śmierćią/ ktora ná wszytek narod ludzki zá przestępstwo pierwszych rodźicow iest włożona; bo in primo instanti conceptionis suæ Duchem ś. nápełniona będąc/ bez grzechu się pierworodnego w żywoćie máćierzyńskim poczęłá/ bez grzechu národźiłá/ y bez grzechu wiek swoy wszytek przeżyłá. Dla tegoż ták o niey mowi. Sacra tua obdormitio, à nullo est appellãda mors, quia nec absorbuit, nec dolorem intulit: sed quia impropriè vnum hoc pro reliquo accipitur: proprie tamen dicitur transitus vel transmigratio, & proprijssimè assumptio.

Troiákie tedy dźiśia święto obchodźimy chwalebne Wniebowźięćie Pánny Naświętszey sobie przypomináiac. Naprzod/ przeszćie iey z tego żywotá przez śmierć do onego żywotá wiecznego. Potym/ powstanie iey od vmárłych z ćiáłem vwielbionym y z duszą wielebną. A nákoniec/ weszćie iey z tryumphem niewypowiedźiánym do niebá/ rozweseláiacc duchy błogosłáwione. A tego wszytkiego było wizerunkiem duchownym w stárym Zakonie poświącánie kośćiołá Sálomonowego. Abowiem dźiśia Sanctificauit tabernaculum suum altissimus gdy mátkę swoię przenadroższą/ w ktorey żywoćie iáko w kośćiele sobie poświęconym odpoczywał/ záprowádźił ad æthereum thalamum, kędy sam z Oycem y Duchẽ ś. stellato sedet solio.

Kośćioł Sálomonow ná trzy częśći rozdźielony, znáczy troiákie kondycye wniebowzięćia Pánny Máryey.

Gdy bowiem Sálomon kośćioł budował Pánu Bogu/ tedy go był ná trzy częśći rozdźielił. Pierwszą część názwał był Atrium commune, Sień wszytkim ludźiom do weszćiá pospolita ktora znáczyłá wszytkim ludźiõ idącỹ do one° kośćiołá gorne° weszćie pospolite przez śmierć. Záczym y Pánná Naświętsza przez tę sień do oney chwały wiekuistey/ to iest/ przez śmierć przeyść muśiáłá. Druga część kośćiołá Sálomonowego byłá ktora zwano Atrium Sacerdotum, kędy nie godźiło się wchodźić ieno sámym Kápłánom y Lewitom/ ktora znáczyłá sámych ludźi spráwiedliwych zmartwychwstánie do żywotá wiecznego. Przeto też y Pánná Naświętsza trzećiego dniá po zeszćiu swoim z tego świátá z duszą vwielbiona y z ćiáłem powstáłá do chwały oney wiekuistey/ do ktorey ią Syn iey przenadroższy záprowádźić raczył/ ták iáko sam do niebá wstępuiac wielu świętych powstáłych od vmárłych záprowádźił; o ktorych Ewángelia mowi Multa corpora Sanctorum resurrexerunt. A trzećia część kośćiołá byłá názwáná Sancta Sanctorum, gdźie nie godźiło się wchodźić/ ieno sámemu naywyższemu Kápłanowi; A tá

cześć znáczyłá máieſtat Boſki/ do ktorego żadney iney kreátury nie przypuśćili Anyołowie świeći/ procz ſámey Mátki Bożey/ ktora tám iáko Krolowa niebá y źiemie/ weſzłá innixa ſuper dilectum ſuum áby tám poſſeſſia pánowánia ſwoiego wźiełá/ y wiecznemi czáſy krolowáłá/ oczym Bernat ś. ták mowi. Super hunc innititur Mater illa feliciſſima, & in aureo reclinatorio Diuinæ maieſtatis recumbens, inter ſponſi, immò filij ſui brachia requieſcit. O quanta dignitas, quam ſpecialis gloria inniti ſuper illum, quem reuerenter colunt Angelicæ poteſtates,

Cant. 8.

Bernar: ſup. can.

A że wſzyſcy ludźie poſpolićie przy dokończeniu żywotá ſwoiego troiákie máią vtrapienie ſercá ſwoiego/ Dolorem, Mærorem, & Timorem. Boleść duſze gorzka gdy ſie rozłączą z ćiáłem/ z ktorym ták długo wſpołeczności żyłá. Fráſunek żáłoſny/ iż opuſzczą rodźice/ pokrewne/ znáiome/ y doſtátki wſzytkie/ ktorych záżywał. A boiaźń niewypowiedźiána/ iż niewie dokąd idźie/ y co ſie z nim dźiać będźie. Iż duſzni nieprzyiaćiele ná pámięć mu przywodzą wſzytkie zbrodnie iego/ y ſtráſząc go poſtáćią ſwoią brzydliwą/ perſwáduią áby ſie Bogá záprzał/ y iuż nic od niego nagrody ſie nie ſpodźiewał/ że go ták wielkimi/ y ſproſnymi grzechámi ſwoimi obráźił; y ná ták ſrogie karánie zárobił. Przetoż przećiwko tákiemu troiákiemu vtrapieniu duſze/ námilſzey Mátce ſwoiey Chryſtus Iezus dał troiáką łáſkę. Naprzod bez wſzelákiey tęſknice y boleśći/ słodkie y miłe przy bytnośći Apoſtołow świętych/ y Pánienek Bogu poſłubionych vśnienie/ iáko świadczy Dámáſcenus ś. mowiąc. Ipſa Beata beatarum quæ ſuper naturam Dominationũ exaltata eſt, dolores quos effugit pariens, & etiam moriens hosin Chriſti paſſione ſuſtinuit cõpatiens. Naświętſza powiáda Pánná Márya/ dla tego rozłączáiąc ſie z tym świátem żadnego fráſunku y bolu ná duſzy ſwey nie czułá; ták iáko y przy porodzeniu Páná Iezuſá Zbáwićielá náſzego/ iż ſie w niewinnośći poczęłá/ y w niewinnośći ſámá porodźiłá/ nie máiąc ná ſobie grzechu żadnego áni pierworodnego áni vczynkowego: A do tego że boleśći niewypowiedźiáne/ ktore wſzykich práwie Męczennikow świętych bole przechodźiły/ przy śmierći Syná ſwoiego námilſzego pod krzyżem wyćierpiáłá. A przeto mowi do niey tenże Doktor ś. Non te mors beatam reddidit, ſed ipſa mortem exornaſti, vt quæ eius mœſtitiã ſuſtuleris, ac mortem, gaudium eſſe plenũ feceris.

Ludzie vmieráiąc te trzy rzeczy ćierpią, boleść teſknicę, y boiazn. od czego wſzytkiego PánnáMárya byłá wolna czáſu wniebowźięcia ſwoiego.

Coſmas cognom veſtitor in Hiſt: Aſſump. Ioã. Damaſc. ſer de Dormit. Dionyſ. Areop. in l. de diuin. ger. Archiep

A Conſtát Alb. ſuper miſſus eſt.

Damaſ: orat. 1. de Aſſump.

Przećiwko niewypowiedźiánemu záśię ſmętkowi/ miáłá Pánná Naświętſza od Syná ſwoiego z niebá niewypowiedźiáną poćiechę. Abowiem iey Anyoł przyſzedſzy/ godźinę śmierći opowiedźiał/ pálmę iey z Ráiu ná znák tryumphálnego do niebá weſzćia przyniosł; y ſzáty Anyelſkiemi rękomá zrobione/ w ktorych miáłá być położona. Przetoż wielką miłośćią Páná Bogá ſwoiego/ y prágnieniem prędkiego vyrzenia ſie z Synem ſwoim námilſzym roſpaloná/ wſzytká w kontemplácyey dobrodźieyſtw iego będąc/ bez choroby/ y bez bolu żadnego klęcząc/ y ręce ku niebu podnoſząc/ przy wdźięcznym Anyołow śś. śpiewániu Duchá ſwoiego P. Bogu oddáłá. Co też czytamy y o ś. Mikołáiu/ o ś. Márćinie/ y o ś. Fránćiſzku; A o Pánnie Naświętſzey dáleko więcey wierzyć mamy/ z tych zwłaſzczá słow Hieronimá ś. Legimus quàm ſæpe ad funera ſepulturaſq; ſanctorum Angelos aduenisse, & obſequia præſtitiſſe, nec non & animas eorum vſq; ad cælum cum hymnis & laudibus extuliſſe, & eoſdem multo lumine ſplenduiſſe, ibidemq; miri odoris fragrantiam perſenſiſſe. Si igitur talia & tanta circa defunctos Deus dignatus eſt exhibere: quanto magis eius Genitrici, in die obitus ſui credendum eſt, cælorum militiam obuiam aduenisse, eamq; ingenti lumine circumfulſiſſe, & vſq; ad thronum gloriæ cum laudibus & cãticis perduxiſſe. Quis illud cogitare ſufficiat, quàm glorioſè hodie Regina mundi proceſſerit; quanto deuotionis affectu tota in eius occurſum cæleſtium legionum prodierit multitudo; quàm placido vultu, quamq; ſerena facie, quam diuinis amplexibus à Filio ſit

Dionyſ: Areop: in Epiſt: qua ſe præſentem adfuiſſe aſſerit cũ D. Paulo magiſtr: ſuo.

D. Hier: in ſer. de Aſſump.

ſuſce-

ſuſcepta, & ſuper omnē creaturam exaltata.

Swięći Bozy nieſmo ſie przy skonániu ſwoim, ále owßem poćieche y radość wielką z niebá nádáną miewáią, dla tego sámego iż ſie prędko z Pánem y Bogiem ſwoim vyrzeć máią.

Swięći Páńſcy pośpolićie záſługuią ſobie wielkie poćiechy przy ſkonániu ſwoim / ábo dla niewypowiedźiáney miłośći P. Bogá ſwoiego / iáko Piotr ś. Xiąże Apoſtolſkie / Jan ś. Ewángeliſtá / Szczepan ś. pierwßy Męczennik / áponim ś. Wáwrzyniec / y święty Wincenty / y inni niezliczeni. Abo dla záchowánia czyſtośći pánieńſkiey / iáko Kátharzyná ś. Agnieſzká / Klará / Małgorzátá / Mechtyldá / y inne. Aboli też dla niezliczonych vczynkow miłośiernych / iáko Helzbietá ś. Marthá / Mágdálená / Jádwigá / Kunegundá / y inße ták Pánie iáko y Pánienki ś. Ale że te wßytkie Przebłogoſłáwiona Dźiewicá Márya / y miłośćią niewypowiedźiáną / y czyſtośćią nád náture Anyelſką wyżßą / y miłośierdźiem nád wßytkim narodem ludzkim pokazánym / niepodobnym ſpoſobem przeßłá: tedy też y przy śmierći ſwoiey / nierownie więkße nád wßytkie święte Boże poćiechy od Syná ſwoiego miáłá.

Trzećią nákoniec łáſkę Pánná Naświetßa przećiwko boiáźni śmierći dáną ſobie miáłá / iż przez Anyołá vpewniona od namilßego Syná ſwoiego byłá / że miáłá być wźięta do niebá / koronowána / & in throno gloriæ poſádzona ná práwicy iego.

Rupertus Abbas Ray źiemſki vważáiąc / powiáda / iż wodá ktora ieſt z nátury ſwoiey gorzka / iáko widźiemy w morzu ćiekąc przez Ray ná wßytkie cztery częśći świátá / od roſkoßy Ráyſkiey oſtáłá ſie ſłodka y vżyteczna ná potrzebe ludzką. Omnes aquæ potabiles, atque ſalubres vbicunque fluunt, vel vndecunque appareant de fonte paradiſi, per occultos meatus originem trahunt, & ex eius dulcedine hoc habent vt potabiles, ſiue ſalubres ſint.

Ruper: Abb. lib. 2. in Gen cap. 4.

Jeſliże tedy źiemiá Ráyſka może mieć te moc / iż ſwoią ſłodkośćią może gorzkość wody ná vżytek ludźi náprawić y oſłodźić. Co zá dźiw będźie / że Pánná Naświetßa Ráiem niebieſkim zoſtawßy / y wtorego Adámá Chryſtuſá Jezuſá nam ná świát wydawßy vczyni nam ſłodßą śmierć śmierćią ſwoią / przechodząc przez nie do chwały oney wiekuiſtey / iáko wody morſkie przez źrzodło Ráyſkie ná ten świát / niżeli byłá zá ſtárych wiekow / kiedy wßyſcy przed Zakonem łáſki ßli do otchłáni piekielnych / by naświątobliwßy byli? Słußnie tedy Taumaturgus ś. názywa Pánnę Naświetßą ſemper vigens immortalitatis paradiſus, iż w pierwßym Ráiu vrodźiłá ſie śmierć / á z niey národźił ſie nam żywot / ktory śmierćią ſwoią pierwßą śmierć zgłádźił. Przetoż w iego záſługách Pánná Naświetßa vfność ſwoię máiąc / y w iego dobrotliwośći nádźieię ſwoię pokłádáiąc / bez wßelákiey boiáźni śmierći oczekiwáłá mowiąc do Syná ſwego namilßego: Etſi ambulauero in medio vmbræ mortis, non timebo, ſi tu mecū eris.

S. Greg: Tau. ſer. de Ann.

Dawid ś. lámentował vmieráiąc / iż dni iego vſtáły / iáko dym po powietrzu rozniesiony. Defecerunt ſicut fumus dies mei. Ale ſie nie trzebá dźiwowáć / bo też był zmázány rożnemi grzechámi zá żywotá żywot iego / y poczerniona iáko ſádzámi nieprawośćią duſzá iego. Co lubo mu Pan Bog odpuśćił dla wielkiey pokuty iego / ſtráßna mu iednák śmierć byłá z przyrodzenia ſamego / że nam żywot odeymuie. Lecz Pánnie Naświetßey ktora grzechem żadnym zmázána nie byłá / śmierć ſtráchu żadnego vczynić nie mogłá / bo po iey duße Błogoſłáwioną ſam Chryſtus Pan z záſtępy Chorow Anyelſkich przyść raczył; przeto dni iey nie vſtáły iáko dym czarny / ále poßły ku wieczney nieodmienności / ſicut virgula fumi ex aromatibus. Co Hieronim ś. vważáiąc / powiedźiał w te ſłowá: Bene quaſi virgula fumi, quia gracilis & delicata, quia Diuinis extenuata diſciplinis, & concremata intus in holocauſtū pij amoris, & deſiderio charitatis.

Pſal. 101

Cant. 3.

S. Hierō. ſerm. de Aſſump.

Słußnie tedy Albertus Magnus to vśnienie / y ták ßcześliwą śmierć Błogoſłáwioney Pánny opiſuiąc / iednym ſłowem záwárł. Beata Virgo præ amore & ſine dolore mortua eſt. Lecz obaczmy / iáko też po rozłączeniu ſie ćiáłá z duſzą / trzećiego dniá z grobu do niebá wźięta ieſt / y z tryumphem záprowádzona.

Alb. mag in ſuo Mariali.

WTORA CZĘSC

Iáko Pánná Naświętsza z duszą y z ćiáłem do niebá wźięta iest.

Kośćioł ś. Kátholicki ták wierzy / y Doktorowie śś. w nim ták náuczáią / iż trzećiego dniá po rozłączeniu się dusze Naświętszey Pánny z ćiáłem / ktore było od Apostołow śś. pochowáne w grobie nowym / in valle Iosaphat, wedle wioski Bethsemáni / zstąpił sam Chrystus Jezus z niezliczoną wielkośćią Anyołow śś. y Duchow błogosłáwionych / y dusze Naświętszey Pánny Mátki swoiey z ćiáłem iey vwielbionym złączywszy / z wielką vczćiwośćią / y z wielką rádośćią prowádźił do niebá. Non oportebat enim, mowi Dámáscen ś. hoc Diuinum habitaculum, botri ambrosiæ terram inirrigabilem, coerceri in sinu terræ. Bo iáko ptászek Ráyski / do ktoregosmy ná początku Kazánia nászego Pánnę Naświętszą przyrownáli / nigdy nie śiada ná źiemi / áni z niey żyie / ále się y we dnie y w nocy ná powietrzu wiesza / á rosą niebieską żyie. Ták też y Pánná Naświętsza w osobliwey łásce Bożey poczawszy się y vrodźiwszy / iż bez grzechu wszelkiego żyłá / y do źiemskich zabaw y roskoszy skłonnośći żadney nie miáłá / tedy też śmierć według nátury ludzkiey odpráwiwszy / nie miáłá się wproch z ćiáłem swym rozsypowáć / iáko inszy ludźie. Ale ták iáko iey Syn namilszy / odpráwiwszy ná Krzyżu śmierć zá nas / trzećiego dniá powstał w ćiele vwielbionym mocą Bostwá swoiego od vmárłych / y potym wstąpił do niebá. Ták też y Mátkę swoię kochánę mocą tegoż Bostwá swoiego wzbudźiwszy od vmárłych / záprowádźił ią z sobą do niebá / iáko mowi Hieronim ś. dla tego / áby z nim ná wieki krolowáłá. Ascendit & præparauit huic sanctissimæ, & gloriosissimæ Virgini locum immortalitatis, vt cum eo regnare possit in perpetuum.

August: in ser. Quia profundiss: Damasc. de Dormit. Dei p.

S. Hier: in ser de Assump.

Abowiem iesliże źiemscy Krolowie y Cesárze małżonkom swoim / rowne do vszánowánia y godnośći z sobą dáią łáski y przywileie / iáko ich práwá opiewáią. Imperator in pignus amoris communicat Imperatrici iura sua. Jáko tedy Krol niebá y źiemie Zakonodawcá naywyższy / nie miał tego przywileiu / Mátce swoiey Krolowey niebá y źiemie vżyczyć / áby też iego przykłádem powstáłá byłá dniá trzećiego / w ćiele vwielbionym do chwały oney wieczney / do ktorey ią sobie przeznáczył był przed wieki / y obrał zá Oblubienicę pierwey niżeli onę y świát wszytek stworzył. A iesliże o sámym Zbáwićielu powiedźiał Prorok ś. Non dabis sanctum tuum videre corruptionem, że nowym Adámem będąc miał nás Zmartwychwstániem swoim ożywić vmárłych / toć też y nowa Ewá / iáko vczy Augustyn ś. nie miáłá leżeć dłużey nád trzy dni w grobie / bo byłá z kośći / to iest / z osobliwey łáski teo Adámá nowego stworzona / że ná iey czystość niepokaláną y świątobliwość niewypowiedźiáną pátrząc / mogł rzec wzbudźiwszy ią z grobu. Hoc nunc os ex ossibus meis & caro de carne mea. Y przetoż Augustyn ś. tę swoię náukę y ten diskurs kończąc ták mowi: Corpus Virginis escam vermibus traditum, quia sentire non valeo, dicere perhorresco.

L. Prin: ff. de legibus.

Psal. 15.

Genes. 2.

S. Aug. s. de Assūp. Ciáło Pány Naświetszey po śmierći skázy żadney w grobie nie wźięło.

Dla tego wyborny iey sługá Dámáscen ś. tę náukę Kátholicką nam / dniá dźiśieyszego chcący tym barźiey zálećić / ták do nas mowi. Hodie virgo immaculata quæ nullis terrennis inquinata est affectibus, sed cælestibus edu-

S. Dá. Orat. 2. de Dorm.

cata cogitationibus, non in terram reuersa est: sed cum esset animatũ cælum, in cælestibus tabernaculis collocatur. Weseli sie tedy niebo/ ráduią sie Duchowie błogosłáwieni/ ktorych prezencyą swoią przyozdobiłá. A osobliwie sie cieszą świeći rodzicy iey/ poczawszy od Krolá Dawidá/ áż do Joáchimá y Anny świetey/ iáko tenże Doktor ś. mowi. Et Dauid exultat eius parens, & cum eo choros ducunt Angeli, celebrant Archangeli, virtutes glorificant, Principatus exultant, potestates colletantur, gaudent Dominationes, Throni festum diem agunt, laudant Cherubim, gloriam eius prædicant Seraphim. Abowiem dźiśia árká oná testámentu wiecznego/ ktora w sobie nie mánnę/ ále sámego Bogá nosiłá/ iest wprowádzona do onego Kośćiołá niebieskiego/ gdźie w przybytku Páńskim wiecznie odpoczywáć będźie.

A to to było początkiem tego weśćia do Kośćiołá niebieskiego/ ono ofiárowánie Pánny Naświetszey w młodych iey lećiech w Kośćiele Sálomonowym: gdźie gdy ią rodźicy iey wprowádźili/ mowi Gerzy ś. Arcybiskup Nikomedyiski. Tunc lampades luminis ingressum lætificabant, & omnia, quæ in templo continebantur ad lætitiam mouebantur; ipsis, vt puto, inanimatis cum Angelis lætantibus. A iesżcze ná ten czás nie byłá Mátką Syná Bożego/ tylko mu pánieństwo swoie y czystość sumnienia pokornie ofiárowáłá. A coż teraz z rodźiwszy nam Zbáwićielá świátá/ y bieg żywotá swoiego ná źiemi odpráwiwszy/ gdy wchodźiłá ad Empyreum cælum, iáka tám rádość świeći Boży y Anyelskie zastępy miáły? Proculdubio. Angelis nouum in cælo gaudium creabatur mowi nabożny sługá Pánny Naświetszey Doktor Kánisius/ gdy iey iáko nowemu gośćiowi w niebie śpiewáli/ pytáiąc sie. Quæ est ista, quæ ascendit de deserto, delicijs affluens? innixa super dilectũ suum.

D. Geor apud Lipoman: 21. Nou.

Can. de lau. B. V. lib. 12. c. 12.

Mambrinus Roseus opisuiąc wiazd Krolowey Bony/ gdy sie z Polski wracáłá do Włoch/ miedzy inszemi rzeczámi/ toteż pisze; iż Senat Wenecki chcąc ią iáko naprzystoyniey przyiąć roskazał był wszytkim Pániom Weneckiem iáko nastroyniey sie po vbieráć/ áby ná nawie iedney złoćistey/ ktorą Bucentáwrem zowią/ przećiwko Krolowey wyiácháły; bo ináczey tám wszytkim szláchćiankom y Senatorkom niegodźi sie w kleynotách y w szátách drogich nigdy chodźić/ ieno to ná ten czás chcący vczćić ták wielką pánią y zacną Krolową/ pozwolono im było iáko nastroyniey sie przybráć przećiwko práwu pospolitemu. Co ieśliże ludźie czynią dla vszánowánia iedney osoby/ ktora ma sobie w godnośći y bogáctwách siłá podobnych ná świećie. Coż rozumieć mamy/ iáko tám obywátele niebiescy Pánnę Naświetszą przyimowáli/ iáka przedtym nigdy w niebie z kreatur osobá niebywáłá/ y iuż zacnieysza nie będźie: y ktora ná ten czás possessią pánowánia nád wszytkiemi wybránemi Páńskiemi y Anyołámi śś. bráłá/ nád ktorymi miáłá być ná wieki Krolową/ y Cesárzową naywyższą/ záraz po Synu swoim. Certe crediderim, mowi Anzelm ś. Omnes illius beatæ patriæ ciues, festiuiori solito, ac sublimiori nitore decoris ad aduentum Matris Domini sui præparari, ac noua quadam, & ineffabili iucunditatis gratia pro tantæ rei expectatione coniubilare.

Mambrinus Historiarũ mundi lib. 6.

Bony krolowey polski wiazd do Wenecyey.

D. Ansel de excel. Virg. c. 8.

Dźiśia ábowiem Chrześćiánie moi oná śliczna gołębicá cuius pennæ deargentatæ in pallore auri, od Noego niebieskiego ná ten świát wypuszczona/ z rozgą oliwną wraca sie do onego korabiu niebieskiego/ áby nam tám miłośierdźie ziednáłá v Syná swoiego namilszego.

Dźiśia oná Arká Noego/ ktora plemię ludzkie od potopu gniewu Boskiego záchowáłá/ iuż nie ná Armeńskich gorách/ iáko pierwey ále ná niebieskich exaltata super choros Angelorum, stánęłá.

Gen. 7.

Dźiśia Arká Testámentu przez niebieskiego onego Dawidá ná tryumphálnym woźie/ ná Gorę Syońską in iubilo & clangore buccinæ iest zaprowádzona.

2. Reg. 6.

Dźiś oná rostropna Delborá/ pod źieloną pálmą śiadáiąca/ dla vstáwicznych swoich zwyćięstw nád nieprzyiaćioł-

Iudic: 4

iaćioł-

iáćiołmi otrzymánych/ exaltata in cades, nád wßytkie Wybráne Páńſkie/ áby z gory pátrząc ná woiuiące tu ſługi iego ná źiemi/ rátowáłá ich pośiłkiem niebieſkim od Syná ſwoiego.

Gen. 24. Dźiśia oná ślicżna Rebeká opuśćiwßy oyczyſte kráie ſwoie / idźie do źiemie obiecáney / iáko ná wielbłądźie iákim w ćiele vwielbionym / áby záżywáłá tám wieczney vćiechy y rádośći nieſkończoney / pátrząc ná Boſtwo Syná ſwoiego.

Iudic. 14 Dźiś Mátká niebieſkiego Sámſoná / pożywa z rádośćią miodu onego ſłodkiego / ktorego iey dał Syn iey námilßy / zwyćiężywßy ſrogiego lwá piekielnego / ktoremu oná ſtárłá głowę nogámi ſwoimi Pánieńſkimi.

Eſter. 8. Dźiś oná piękna Eſter / otrzymawßy cáłość y zbáwienie ludowi ſwoiemu/ v Królá Aſſueruſá Záſtępow niebieſkich / vśiádłá ná Thronie Krolewſkim z Oblubieńcem ſwoim v ſtołu wiekuiſtych rádośći.

Iud. 16. Dźiś oná mężna Iudytá/ vćiąwßy głowę brzydkiemu Holoferneſowi piekielnemu / weßłá z tryumphem do onego Ieruzalem niebieſkiego.

3. Reg. 2. Eccl. 24. Dźiś Mátká prawdźiwego Sálomoná vśiádłá ná práwicy Máieſtátu námilßego Syná ſwoiego/ ſicut cedrus exaltata in Libano, nád wßytkie Błogosłáwione wywyżßona. Libanus mons, mowi Antoninus ś. Arcybiſkup Florentcki / qui interpretatur candidatio, deſignat ſtatum gloriæ, vbi eſt perfecta candidatio, ſeu albedo innocentiæ & puritatis in Sanctis, quos Ioannes vidit amictos ſtolis albis. Cedrus altiſſima, eſt diuina maieſtas, quæ in Libano gloriæ à Sanctis cernitur. In iſto ergo Libano monte gloriæ Virgo Maria exaltata eſt quaſi cedrus, quæ eſt Ieſus, quia ſuper omnes Angelos & Sanctos eſt eleuata. Wßyſcy tedy obywátele niebieſcy dniá dźiśieyßego ráduią ſię / iż wßyſcy w chwalebnym Wniebowźięćiu Pánny Máryey náydują oſobliwą ozdobę y chwałę ſwoię. Quilibet cælicus ordo lætatur, quia in B. Virgine reperit aliquid gloriæ ſpeciale. Ale obaczmy też / iáko Pánná Naświetßa będąc wnieśioną od Syná ſwoiego námilßego do niebá/ obecnośćią ſwoią niebioſá ozdobiłá / y rozweſeliłá.

D. Ant. p. 4. tit. 15. c. 44.

D. Bern. to 3. de Aſſupt. art. 2. c. 3.

TRZECIA CZĘSC

Iáko niewypowiedźiánie Pánná Naświętſza gorne páłace niebieſkie obecnośćią ſwoią przyozdobiłá.

BErnat ś. miedzy inßymi Doktorámi Kośćielnymi nabożny do Naświętßey Pánny/ chwalebne iey Wniebowźięćie opiſuiąc/ powiáda / iż iáko tu ná źiemi żyiąc nawiękßą łáſkę nád wßytkie święte Páńſkie z niebá dána ſobie miáłá / ták też y do niebá wźięta będąc / naywiękßą chwałę nád wßytkie Wybráne Páńſkie y Anyoły ś. otrzymáłá. Quantum gratiæ Maria in terris adepta eſt præ cæteris, tantum & in cælis obtinet gloriæ ſingularis. A iáko tu ná źiemi będąc/ naypięknieyßa byłá ná dußy y ná ćiele (że grzechu żadnego ná ſobie nie miáłá) nád wßytkie ludźie śmiertel-

S. Bern. ſer. 1. de Aſſump.

ne / tak tez y w niebie w oney wiekuistey chwale pokazala sie iasnieysza nad wszytkie duchy niesmiertelne/ mowi s. *Ildephonsus:* Tantum speciosior præ cunctis,& sublimior, quantum gratia gloriosior effulsit.

D. Hild. ser. 3. de assumpt.

A ze tu na ziemi zyiac byla iako Ray iaki/ wszytkie smaki pociechy/ y rozkoszy niebieskie na duszy swoiey maiac/ iako swiadczy Amadeus s. Mariæ præsentia gratam veris temperiem exhibebat; & quo fauens se verteret, paradisus erat. Emissiones tuæ, ait sponsus, paradisus y tymi tez pociecha mi duchownymi napelniala wszytkich wiernych z soba konwersuiacych. Tedy daleko wiekszym sposobem wweselila wszytkie slugi Boze wszedszy do nieba/ ktorzy ia za pania y krolowa swoie przyieli/ y z nia sie w chwale wiekuistey raduia/ patrzac vstawnie na oblicze Syna iey Chrystusa Jezusa/ ktory ia iako drugi Salomon na thronie swoim po prawey rece posadzil. A chwala niebieska/ do ktorey iest wzieta/ nie wiela nic godnosci naturze iey/ ktora tu na ziemi wierne Panskie wweselala na duszy/ ale owszem ia iescze we wszytkich laskach ktore przed tym w sobie miala/ doskonalsza vczynila iako mowi Gerson

D. Amad Hom. 7.

Gloria non tollit naturam, perficit ipsam.
Plus ea dignificans, mundo quæ digna fuere.

Io. Gers. Ioseph: dist. 11. in orat.

Zaczym nieskonczonym prawie sposobem/ teraz w chwale wiekuistey wywyzszona bedac nad wszytkie kreatury/ one obecznoscia swoia wweselal/ oswieca/ y ozdabia/ iako Augustyn s. mowi. Ipsum cælum quod penetrasti ô Maria, nec non quæ in eo sunt contenta, noua & ineffabili gloria decorasti. priorem que eius gloriam vltra quam dici potest, tua præsentia magnificasti: noua illic ac præcellenti dignitate irradias immensaque luce perlustras.

S. Aug: ser. de nat. virg.

Pieknie mu tego poswiadcza Bernat s. gdy mowi Si paruuli nec dum nati Ioannis anima liquefacta est vt Maria locuta est, quæ nam fuit illa exultatio ciuium cælestium, cum & eius vocem audire, & faciem videre, eiusque præsentia beata frui meruerunt in cælo.

S. Bern: ser. de assumpt.

Slusznie tedy kosciol s. o Pannie Naswietszey spiewa Cunctas illustrat Ecclesias, to iest militantem & triumphantem iako Richardus wykklada Abowiem wweselal kazdego sprawiedliwego wonnoscia cnot swoich wysokich/ oswieca/ laskami/ y darami Boskimi/ ozdabia ratunkiem y pomoca swoia. A ztad Marya/ rozumie sie Illuminatrix, iz iako slonce oswieca to wszytko co y w niebie iest y co na ziemi/ tak Matka Boza oswieca wybrane Panskie/ y te co sa iescze w kosciele woiuiacym/ iako y tam te co sa w kosciele tryumphuiacym. Tu bowiem na ziemi sama bedac oswiecona od Slonca sprawiedliwosci/ oswiecila kosciol pulchra existens vt luna, iako o niey s. Bonawentura napisal. O Maria tu virtutum tibi inditarum, magnificis exemplis noctem nostram illuminas, qui enim vias tuas insecutus fuerit non ambulabit in tenebris. A do nieba wzieta bedac oswieca one gorne palace/ bedac Electa vt sol, iako tenze Doktor s. mowi. Sic illuminans Maria in gloria sua rutilâs per omnia respicit, vt per omnes Angelos & Sanctos, gloriæ suæ illuminationem extendat.

Rich: S. Laur. de lau. B. M lib. 9.

D. Bon: in spec: virg. cap 3.

D. Bon: ibid.

Kaznodzieia Jerozolimski/ widzac Panne Blogoslawiona w duchu iako miala obecnoscia swoia niegdy palaciego niebieski oswiecic/ przyrownal ia do slonca tak mowiac. Sicut sol oriens mundo in Altissimis Dei, sic mulieris bonæ species in ornamento domus eius. Dla tego/ iz iako od slonca oswieca sie miesiac y gwiazdy wszytkie/ tak od Przeczystey Bogarodzice Panny Maryey/ mieli byc oswieceni wszyscy Anyolowie swieci/ wszyscy blogoslawieni Panscy/ iako s. Bernardynus powiada. Tantum enim differt gloria virginis, à gloria aliorum Beatorum, quantum sol à cæteris luminaribus cæli: & quodam modo sicut cætera luminaria irradiantur à sole, sic tota cælestis curia à gloriosa Virgine lætificatur & decoratur.

D. Bern. part. 1. ser. 61. art. 2. c. 3.

Hugo Cardinalis wwazaiac te slowa Ekklesiastesowe/ ktore Panna Naswietsza o sobie powiedziala/ In plenitudine Sanctorum detentio mea. po

Eccl. 24

wiáda/ iż tu Naświętſza Pánná powiáda o ſobie/ iż oná ſámá zátrzymuie doſkonáłość wſzytkich świętych ná ſobie. Ego detineo Sanctos in plenitudine ſua. To ieſt/ lubo święći Boży y Anyołowie wſzyſcy/ máią zupełną w niebie rádość ſwoie y błogoſłáwieńſtwo/ iednák że po Pánu Bogu y ia obecnośćią ſwoią dodáie im weſela/ poćiechy/ y ozdoby/ ktora z poyśrzodká kreatur iákimi ſą oni/ naywyżſza ieſtem w chwale Troyce przenaświętſzey/ y doſkonáley łáſkámi Duchá ś. ozdobiona/ iáko tá/ ktora nabliżſza ieſtem thronu iego Boſkiego/ y widzenia iſtnośći iego. Z tąd Joelphonſus ś. vroczyſtość dźiśieyſzą nam zálecáiąc/ ták o godnośći Pánny Naświętſzey piſze. Hæc eſt feſtiuitas hodierna præcipua, & venerabilis nobis; ſed venerabilior in in cælis eſt, Angelis & Sanctis omnibus, quorum lætitia & gaudiũ procul dubio ex huius adimpletur diei exultatione, quando B. Dei Genitrix clarior ſole refulſit in throno claritatis.

Hugo Card. in cap. 24. Eccl.

D. Hildelp. ſer. 2. de Aſſumpt.

Potwierdźił tego nabożny do P. Bogárodźićielki Caniſius, y przydał to zdánie ſwoie do vroczyſtośći świętá dźiśieyſzego mowiąc. Ecce tua præſentia, non ſolum orbis illuſtratur, ſed & cæleſtis patria nunc clarius rutilat, virgineæ tuæ lampadis illuſtrata fulgore. Dla czegoż? Dla tego mowi Richárdus quia quicquid alij Sancti pulchritudinis habent in parte habet iſta in toto. Co rzetelniey wykłádáiąc Petrus Damianus ták mowi. Virga Ieſſe, veri præuia hominis, in illa inacceſſibili luce perlucens, ſic vtrorũque ſpirituum hebetat dignitatem, vt in comparatione Virginis, nec poſſint, nec debeant apparere. A wylicza tego probuiąc Hugo de Sancto Victore ſtárych Pátryárchow cnoty y świątobliwośći známienite/ káżdego z oſobná mowiąc. In comparatione B. Mariæ præcedentes Sancti paruam claritatem habuerunt. Quid enim fuit innocentia Abel? iuſtitia Noæ, fideles Abrahæ, tolerantia Iacob, cõtinentia Ioſeph, manſuetudo Moyſis, fortitudo Ioſue, caritas Samuelis, humilitas Dauid, zelus Heliæ, abſtinentia Danielis in comparatione B. Mariæ ktora ieſt/ Totius Trinitatis complementum iáko Heſichius mowi. Cień tylko iákiś/ od rzeczy ſámey.

Caniſ Deip. l. 5. cap. 4.

Rich: S. Laur. de lau. B. M l. 5. Petr Dam. ſer: de Aſſu.

Hug. de S. Vict: ſer. 35.

Hieſich. ſ. de laud B. M.

Kończy tedy ten dyſkurs Petrus Damianus y powiáda/ że nie tylko Viatores Pánná Naświętſza wźięta będąc z tryumphem od ſyná ſwoiego do niebá/ oświeca/ vweſela/ y ozdabia ná duſzy. Ale też y Comprehenſores delectantes in eius gloria & beatitudine circumdat iucunditate. A mowi do Pánny Naświętſzey/ ponieważ ták ieſteś nád wſzytkie Anyoły y Swięte Boże wywyżſzona/ tedy nie mamy więkſzey ſzcześliwośći my grzeſzni ludźie/ iáko ćiebie po Panu Bogu oglądáć w niebie. Summa gloria eſt poſt Deum te videre ô Maria.

Petr. Damin. ſer. 1. nat. B. Virg.

Przetoż y my do ćiebie/ iáko do ozdoby/ poćiechy/ y pochwały náſzey/ oprzebłogoſłáwiona Mátko Boża/ pokornym ſercem wſzyſcy grzeſznicy wołamy/ Tu gloria Ieruſalem, tu lætitia Iſrael, tu honorificẽtia populi noſtri. To ieſt iáko święty Arcybiſkup Genueńſki wykłáda. Gloria Ieruſalem, id eſt ipſius Dei, qui eſt viſio pacis, Lætitia Iſrael, id eſt Angelorũ, qui Deum facie ad faciem ſemper vident. Honorificentia populi noſtri, id eſt omnium Sanctorum & Beatorum. Wſpomni ná nas źiomkow ſwoich o Panno przeczyſta/ á z iednay nam ſpołecznictwo z Swiętymi Bożymi w onym gornym Jeruzalem świętym: z towárzyſz nas z duchámi Anyelſkimi/ ktorzy ſtoią vſtáwnie przed máieſtatem Syná twoiego/ y ſpraw nam widzenie iſtnośći Páná Bogá náſzego: ábyśmy twoią pomocą ná gorę Syonu niebieſkiego záprowádzeni/ weſpoł ze wſzytkimi wybránymi Páńſkimi/ y Duchámi błogoſłáwionymi/ chwalili iednoſtáynie Troycę ś. Oycá/ y Syná/ y Duchá ś. ná wieki nieſkończone/ Amen.

Iudit. 10.

Iac. de Voragine ſer. 214. de Sact.

Ná dźień Iácká Swiętego,

Ewángelia v Lukaſzá Swiętego w Rozdź. XII.

W Onego czáſu: Rzekł Pan Jezus vczniom ſwoim. Niech będą biodrá wáſze przepáſáne/ y pochodnie goráiące w ręku wáſzych: y wy podobni ludźiom oczekiwáiącym Páná ſwoiego rychłoli ſię z wroci z weſela: áby gdy przyidźie y zákołáce/ nátychmiáſt otworzyli mu. Błogoſłáwieni ſłudzy tácy/ ktorych gdy ſię zwroci Pan záſtánie czuiących. Zaprawdę powiádam wam iż przepáſze ſię y każe im vśieść/y przechodząc ſię będźie im vſługował. A ieśli przyidźie/o wtorey godźinie w noc/y o trzeciey/á ták ich znaydźie czuiących/błogoſłáwieni ſą ſłudzy tácy. A to też wiedzćie iż gdyby wiedźiał goſpodarz ktorey godźiny ma przyść złodźiey do niego/ czułby záiſte y niedopuśćiłby podkopywáć domu ſwoiego. Y wy bądźćie gotowymi/ ábowiem ktorey godźiny nie ſpodźieiećie ſię/ Syn człowieczy przyidźie.

KAZANIE PIERWSZE

O Błogoſłáwieńſtwie Iácká Swiętego, y vczeſtnictwie mocy Boſkiey.

Beati ſerui illi, quos cum venerit Dominus, inuenerit vigilantes. *Lucæ 12.*

Philoſtr. vita A. poll. l. 3.

PHiloſtrátes opiſuiąc żywot Apolloniuſá Philozophá iednego wielkiego/powiáda o nim / że przyſzedſzy raz do Járchá miſtrzá wſzytkich Gimnozophiſtow Indiyſkich / ſpytał go co też ty o ſobie trzymaſz / że ſię to czyniſz głowa inſzych wſzytkich Philozophow: A Járchus mu odpowie/zdámi ſię iż ieſtem Bogiem. A Apollo-

nius go ſpyta / iáko to ieſteś Bogiem / y dla czego? Iárchus odpowie. Quoniam boni viri ſumus,

Gdyby był ten Iárchus dobrym człowiekiem / á ieſzcze do tego / dobrym Chrześciáninem / tedyby był odpowiedźiał ták iáko niegdy Chryſtus P. onemu Zydowinowi / ktory go pytał / co miał dobrego czynić / áby był wſzedł do żywotá wiecznego? vnus eſt bonus Deus. iż tylko ieden ieſt dobry Bog / ktory nam wſzytko dobre dáie / á dáie dármo / bez żadnych záſług náſzych. A to powiedźieć raczył / dla tego / áby nam pokazał / iáko to weſpoł chodźi dobroć z Boſtwem / iż nie może być żaden Bogiem nazwány / ieno áż będźie dobrym. Przeto ſłuſznie Plato powiedźiał / iż nie mamy ináczey o Pánu Bogu trzymáć / ieno że dobrym ieſt z nátury ſwoiey: Omnes Deos nō niſi bonos æſtimare debemus.

Matt. 19

Plato apud D. Aug. lib. 4 cap. 8. de ciuit.

Iáko tedy dwoiáka ieſt dobroć w rzeczách / iedná iſtotna / ábo eſſentialis, ſámá przez ſię będąca: á druga vdźielna / ábo participatiua, iáko vczą w ſzkołách. Z ktorych pierwſza powiedźiał Chryſtus Pan należeć ſámemu tylko Pánu Bogu / według mniemánia Hugoná Kárdynałá / á druga dána od Páná Bogá ludźiom świętym / ſpráwiedliwym y Pánu Bogu ſłużącym. Ták też dwoiákie ieſt Boſtwo / iedno iſtotne / ſámemu tylko P. Bogu należące / ktoremu ſię kłániamy iáko ſtworcy náſzemu / y pokłon oddáiemy iáko Zbáwićielowi. A drugie Boſtwo ieſt per participationem vdźielone świętym Bożym / ná czynienie cudow y obiáśnienie chwały Bożey. To boſtwo vdźielone my proſtacy zowiemy vbłogoſłáwieniem Páńſkim / dla tego / iż tym ſługom ſwoim ktorzy czuią w przykazániu iego ś. y nie záſypiáią czynić woley iego Boſkiey / zwykł dáwáć tákowe łáſki y dáry z niebá / że we wſzytkich poſtępkách ſwoich bywáią błogoſłáwionymi. Beati ſerui illi, quos cùm venerit Dominus; inuenerit vigilantes.

Hugo Card. in cap 19 Matth.

Co to ieſt być błogosłáwionym ſługą Páńſkim

Ták powoławſzy ná vſługę ſwoię Moyżeſzá Pan / mowi do niego: Ecce conſtitui te Deum, ábyś czynił cudá / y przed Pháráonem y przed ſyny Izráelſkiemi / áby pátrząc ná to zádumiewáli ſię / y ználi ćię zá ſługę moiego / y widźieli że cokolwiek czyniſz nád bieg przyrodzony / mocą Boſtwá moiego czyniſz.

Exod 7.

Ták y Iácká ś. obrał ſobie Pan zá Káznodźieię y poſłáńcá do kráiow náſzych pułnocnych / y dał mu tákie błogoſłáwieńſtwo ná czynienie cudow / y ná opowiádánie woli ſwoiey / iáko Moyżeſzowi mowiąc: Ecce conſtitui te Deum, żeś człowiekiem dobrym / proſtego ſercá / y pokornego / dla tego będźieſz vczeſtnikiem Boſtwá moiego / będźieſz opowiádał wolą moię / będźieſz vtwierdzał tę náukę twoię cudámi rozmáitymi / y świątobliwośćią żywotá.

Dwie tedy rzeczy w błogoſłáwieńſtwie Iácká ś. vpátrowáć będźiemy. Naprzod iáko był vczeſtnikiem Boſtwá / prædicans præceptum eius. A potym iáko też czyniąc mirabilia opera Domini exquiſita in omnes voluntates eius. był vczeſtnikiem Boſtwá ſobie vdźielonego.

Pátronie oyczyzny náſzey / ktoraś opowiádániem słowá Bożego / y cudámi twoimi ośwjećił / proſimy ćię / vproś nam ośwjecenie ná duſzy od Zbáwićielá náſzego / ktory ieſt vera lux illuminans omnem hominem venientem in hunc mundum, ábyſmy z pożytkiem duſz náſzych słowá iego ś. ſłucháli / y chowáli ie w ſercách náſzych.

Pierwsza Część

Iáko Iácek S. był Błogosłáwionym, y vczestnikiem Bostwá, przepowiádáiąc wiernym Páńskim Słowo Boże.

P. Bog kośćiołá ſwoiego nigdy niezápomina, ále w niem záwßa dáie ludźi wielkich y świątobliwych.

TAka ieſt opátrznosć Páná Bogá náßego / około Kośćiołá ſwego ś. iż nigdy w poſyłániu rozmáitych robotnikow do niego / iáko do winnice iákiey nie vſtáie / ále po wßytkie wieki ná pomoc zbáwienna dußom náßym poſyła świątobliwe Biſkupy / pobożne Kápłany / pilne Páſterze / vczone Doktory / y żárliwe Káznodźieie; ktorzyby y náuka zdrowa / y przykłádem doſkonáłości / lud iego do pobożnego żyćia wzbudzáli. Iáko y Roku tyśiacnego dwuſetnego wzbudźił był ſobie ſługe wiernego Dominiká ś. ktorego ſobie ießcze od żywotá mátki iego ná znáczna ſłużbe ſwoie y potrzebe Kośćiołá ſwego obráć raczył. Ten gdy Zakon Káznodźieyſki zákłádał / ták mu Pan Bog pobłogosłáwił / iż w krotkim czáśie do niego ták wiele towárzyßow przybyło / że iáko pßczoły roiac ſie w wielkiey liczbie ießcze zá żywotá iego / miod słodkiey náuki zbáwienney w vśćiech ſwoich po wßytkim świećie rozniesli / dźiwny pożytek w pobożnośći ludzkiey czyniac / y z niewiernych Pogan / y z ſwowolnych Heretykow wiele duß P. Bogu pozyſkuiac. Iż ſie o nich ſłußnie rzec może z dźiśieyßey Ewángeliey: Beati ſerui illi, ábowiem ich Pan nigdy nie záſtał prożnuiacych.

Petrus Scarg. in vita S. Hiacin.

A miedzy nimi / nie mniey czułego od ſámego miſtrzá y authorá Zakonu tego Káznodźieyſkiego znáyduiemy Iácká ś. Poláká náßego / ktory Dominiká ś. poznawßy w Rzymie / hábit ten ś. Zakonny z reku iego przyiał / á wyćwiczywßy ſie obyczáiow Zákonnych y cnot ś od miſtrzá ſwoie° / do Polſki z towárzyßámi ſwoimi ſie powroćił / y ku zbáwieniu duß ludzkich zápalony bedac / gorace o wzgárdźie świátá y żyćiu pobożnym Kazánia czynił. A ták bárzo ſercá ludzkie wzrußył / y ku prágnieniu náuki ſwey pobudźił / iż ſie ich do przyimowánia Zakonu świetego Dominiká niemáło zebráło / ták / iż z nich naprzod w Fryzaku mieśćie Tyrolſkim / w Krákowie potym / we Lwowie / we Gdáńſku / w Poznániu / we Wrocłáwiu / y w Kiiowie / ná wzor ßkoły ś. Dominiká Konwenty pozákłádał y nápełnił. Co nie mogło być

Iáko Pan Bog błogosłáwił zakonowi Dominikáńſkiemu

ieno z oſobliwym błogosłáwieńſtwem Páńſkim / y vczeſtnictwem dárow Boſkich / iż zá iego náuka ludźie ták ßli do Zakonu y pobożnośći wßelákiey / iáko zá przepowiádániem Páná Chryſtuſowym Vczniowie iego śś. y Chrześćiánie nowi zá Apoſtołámi ś. Beatus ille ſeruus, quem cùm venerit Dominus eius, & pulſauerit ianuam, inuenerit vigilantem. Błogosłáwiony tedy Iácek ś. bo go nigdy Pan nie záſtał śpiacego / ále vſtáwnie robiacego w winnicy ſwoiey.

Abowiem ſam we wßytkim ná ś. Dominiká pámietáiac / przykłádem był w pokorze / w czyſtośći / w miłośći ku bliźnim / y pilnym Reguły chowániu. Modlitwy ſwoie hoynemi łzámi polewáiac / ná nich czeſto w Kośćiele noc trawił / pewnego do ſypiánia mieyſcá nie máiac / gdźiekolwiek ſprácowány przypadł / tám ſie troche przedrzymawßy / do pracey ſie ſwoiey w ktorey był nieprzerobiony / wracał. Záwżdy ábo ſie vczył / ábo modlitwy czynił / ábo kazał / ábo ſpowiedźi ſłuchał / ábo chore náwiedzał. Iáko tedy człowiek świátowy idacy zá roſkoßámi y żadza ćiáłá ſwoiego / ieſt podobien do beſtyey niemey: ták záśie człowiek Páná Bogá ſie boiacy / żyiacy w ſpráwiedliwośći / y ſtáráiacy ſie vſtáwnie o zbáwienie bliźnich ieſt błogosłáwiony / ieſt podobny Pánu Bogu ſámemu.

Pieknie to wyráźił Ioannes Gerſon / mowiac: Sicut de voluptuoſis & beſtialibus concludit Philoſophia, quod deformantur in belluas: ita de ſapientibus elicit, quod in Deum transformantur. Denique, ſicut primi ſunt belluæ, vel pecora in effigie hominis, ita de ſecundis rectè dicimus quod ſunt dij, ſub humana ſpecie transformati.

Io. Ger: ſuper Magnific: tract: 9. P. 4.

Czworáko ábowiem ludźie Chrześćiáńſcy moga ſie názwáć błogosłáwionemi / y vczeſtnikámi Boſtwá ſámego. Naprzod Ex fonte beatitudinis to ieſt / wzgledem wiáry ktora máia w Chryſtuſá Zbáwićielá ſwoiego / ktory w nas iáko w ſługách ſwoich wiernych przez łáſke ſwoie Boſka mießka / według náuki Páwłá ś. powiá-

Iáko ſie ludźie moga zwáć błogosłáwionemi.

Ephes. 3.

dáiacego. Habitare Christum per fidem in cordibus vestris. A kto źrzodło Błogosłáwieństwá Chrystusá Jezusá ma w sobie mieszkáiacego/ táki iest błogosłáwionym rzecza sáma/ y iest podobnym P. Bogu sámemu/ bo ma vczestnictwo Bostwá iego w sobie. Táki był Jácek ś. ktory gruntowna wiára miał w Pánu Chrystusie y przeto mocno y goraco rosło słowo Boże z vst iego/ y do ták wielkiey światobliwośći ludźie przywodźiło/ iż nie tylko iáłmużny z dobr swoich ná iego perswázya hoynie vbogim dawáli/ ále też y wszytkie dostátki swoie opuśćiwszy/ iego przykłádem/ vbogiemi sámi zostawáli/ y hábit z reku iego ná sie kaznodźieyski przyimowáli.

Drugim sposobem moga sie ludźie zwáć błogosłáwionemi y vczestnikámi Bostwá/ Ex pignore beatitudinis, to iest/ iż zakład przyszłego błogosłáwieństwá/ Sákráment Ciáłá y Krwie Páná Chrystusowey przyimuia. Skad Kośćioł śpiewa. O sacrum conuiuium, in quo Christus sumitur, recolitur memoria passionis eius, mens impletur gratia, & futuræ gloriæ nobis pignus datur. Kto tedy pożywa Ciáłá y Krwie P. Chrystusowey/ ma w sobie żywot wieczny/ á wieczność tylko to sámemu P. Bogu przynależy własnie/ ktorey wiecznośći gdy nam Chrystus Pan przez Sákráment Ciáłá y Krwie swoiey przenadroższey vżycza/ czyni nas bogámi. Vos Dij estis & filij Altissimi.

Wiecznośći zrzodło w sámym tylko P. Bogu z náyduie sie.

Gdy do Korynczykow Páweł ś. mowi. Per Euangelium in Christo ego vos genui, iákiemi ich synámi názwáć mamy/ ludzkiemi czyli Bożemi? Odpowiáda Paulus de Palatio iż Páweł ś. náuczywszy ich wiáry ś. zrodźił ich synámi Bożemi/ nie synámi ludzkiemi. Genuit non filios hominũ, non filios Adæ, sed filios Dei. Abowiem ći ktorzy wierza w Chrystusá/ sa Synámi Bożemi/ iáko Jan ś. powiáda. Dedit eis potestatem filios Dei fieri his qui credunt in nomine eius. Ktorzy tedy wierza w Chrystusá/ y pożywáia Ciáłá y Krwie iego z oltarzá/ sa synámi Bożemi. Toć tedy sa błogosłáwionemi/ toć tedy sa podobnemi P. Bogu sámemu.

1. Corin 4.

Paulus de Palac in cap 5. Matth.

Ioan. c. 1

Táki był Jácek ś. ktory gdy w Kiiowie mieszkáiac náuczał wiáry Chrystusowey ludźi pogáńskich po lesiech mieszkáiacych/ ktorzy sie Kumánámi zwáli; y drzewá one powyćinał z ktorych czárći ludźiom odpowiedźi dawáli. Przetoż Per Euangelium in Christo Cumanos genuit, y przywiodł ich do prawdźiwey znáiomośći P. Bogá swoiego/ náuczył ich pożywáć Ciáłá y Krwie P. Zbáwićielowey/ vczynił ich błogosłáwionemi/ vczynił ich vczestnikámi Bostwá Páná Chrystusowego. Ktorego gdy y sam miał przy ofierze Mszey ś. pożywáć/ częstokroć bywał widźiány ná kilká łokći od źiemie podniesiony/ á iákoby ná sámym tylko powietrzu stoiacy/ co bez osobliwey mocy Boskiey być nie mogło.

Jácek ś. ná powietrzu stawał ziemie sie nic niedotykáiac.

Czytamy w kśiegách Sedźiow/ iż Othonielá/ y Aodá Sedźiow ludu Bożego/ názywa Zbáwićielámi pismo ś. mowiac. Suscitauit eis Saluatorem Othoniel, A troche niżey Suscitauit eius Saluatorem vocabulo Aod. Wzbudźił im powiáda P. Bog Zbáwićielá Othonielá naprzod Sedźiego y walecznego Hetmáná/ á potym Aodá drugiego/ ktorzy narod Zydowski wyzwolili z niewoley Syryskiey/ Moábitskiey/ y inszych narodow Pogáńskich. Mowi tedy Rupertus Abbás ieslize pismo ś. názwáło w stárym Zakonie Zbáwićielámi tych wodzow Zydowskich/ ktorzy ich wyzwolili z niewoley doczesney/ z reki pogáńskiey. Jáko niedáleko bárźiey máia być zwáni Zbáwićielámi/ y iákoby bogámi nieiákiemi ći/ ktorzy ludźi wyzwola z wieczney niewoli szátáńskiey/ á záprowádza ich ná droge zbáwienna/ ktora sam Chrystus Jezus vkázáć nam raczył. Si illos dixit Saluatores per quos Deus temporaliter saluauit Israel: quanto magis recte illi dicuntur Saluatores, quorum labor Saluatori nostro Deo, & ad nostram salutem æternam cooperatus est. Że tedy Jácek ś. y náuka swoia/ y żywotem pobożnym/ y modlitwámi vstáwnemi pozyskiwał dusze P. Bogu/ słusznie ma być názwány sługa błogosłáwionym/ czułym ná robośćie Páńskiey/ á zátym też y Zbáwićielem/ y vczestnikiem Bostwá Páná Bogá sámego.

Iud. 3.

Ruper: Abb. lib. 1. cap. 1. Ole.

Trze-

Trzećim ſpoſobem może kto być błogosłáwionym/ y vczeſtnikiem Boſtwá ex acquiſitione beatitudinis, kiedy zárobi ſobie ná błogosłáwieńſtwo Boſkie. Qui crediderit & baptizatus fuerit ſaluus erit. Abowiem y zá to że vwierzył bierze zbáwienie/ bierze nagrodę żywotá wiecznego/ y zá inne dobre vczynki/ ktore w wierze doſkonáley będąc czyni dla chwały Bożey/ otrzyma oſobliwą zápłátę w onym błogosłáwieńſtwie wiekuiſtym. Gdy tedy Dawid ś. opiſuie Páná Bogá/ ſtoiącego w poyśrzodku bogow/ y exáminuiącego ſpráwy ich. Deus ſtetit in ſynagoga Deorum, in medio autem deos dijudicat. Swięty Klemens Alexándryiſki/ pyta ſię co to ſą zá bogowie/ co to ich Pan Bog náß ſądźi/ y roſtrząſa ſpráwy ich/ y odpowiáda ná to ſam ták. Eos qui ſunt voluptate ſuperiores, qui vincunt animi motus, & perturbationes, qui mundo ſunt maiores. Tych to práwi bogámi Prorok ś. názwał/ ktorzy świátem wzgárdźiwßy y roſkoßámi wßelkimi/ cnoty y pobożnośći ſię ięli; opuśćili pychę/ á vdáli ſię do pokory/ pogárdźili iáko błotem iákim bogáctwy/ á zá vbogim Chryſtuſem poßli/ vśmierzyli rozumem ſwoim żądze y námietnośći ćieleſne/ á czyſtość ſwoię Pánu Bogu poßlubili/ y ták w przedśięwźięćiu ſwoim vdawßy ſię cáłym ſercem ná ſłużbę Bożą mundo ſunt maiores.

Mar.vlt.

Pſal. 81.

Clē.Alexan. l 2. Strom.

Ludzi świątobliwych piſmo Bogámi zowie

Ták vczynił Jácek ś. otrzymał błogosłáwieńſtwo Boſkie wielkie/ że ſię vrodźił Chrześćiáninem/ że vwierzył dorożßy rozumu obietnicom Boſkim/ iż miał mieć nagrodę gdyby ießcze y drugich wiodł do ſpráwiedliwośći. Ale żeby ſię ſtał tym ießcze więtßym vczeſtnikiem Boſtwá/ vdał ſię do ſtanu kápłáńſkiego/ vdał ſię ná przepowiádánie Ewángeliey/ opuśćił doſtátki/ honory/ y roſkoßy/ á zoſtał vbogim Zakonnikiem/ czyſtym ná ćiele y ná dußy wyznawcą Chryſtuſowym/ vćiekł przed świátem/ áby świętym y niewinnym mogł być ſługą Boſkim/ ktoremu ſię chćiał przypodobáć we wßytkim. Ták bowiem Plato vczył iáko wſpomina tenże Klemens ś. Alexándryiſki/ iż kto chce być podobnym Pánu Bogu/ niech przed pokuſámi tego świátá vćieka. Oportet tentare hinc fugere, quā celerrimè, fuga autē Deo quoad fieri poteſt, aſſimilatio eſt.

Pla.apud clem.Alex.ibid.

Czwartym ſpoſobem błogosłáwionym kto może być/ y vczeſtnikiem Boſtwá Ex promiſſione veræ beatitudinis, kiedy ludźie pobożni trwáiąc w vczynkách dobrych/ y miłośći Páná Bogá ſwoiego ſtátecznie áż do śmierći/ biorą obiecáne błogosłáwieńſtwo od Páná Bogá/ y ſtáią ſię vczeſtnikámi widzenia iſtnośći iego Boſkiey. Z tąd Hieronym ś. mowi. Nil eſt Chriſtiano felicius, cui promittuntur regna cælorum. Tey obietnice/ iuż doſtąpił Jácek ś. y ieſt iuż vczeſtnikiem Boſtwá Zbáwićielá náßego w onym błogosłáwieńſtwie wiekuiſtym: do ktorego ſię doſtał/ nie poſpolitą drogą grzeßnikow idąc/ ále drogą przykazánia Páńſkiego/ drogą ludźi ſpráwiedliwych. Dij appellantur homines qui non humano modo ambulauerunt, mowi Elias Cretenſis, ále ktorzy po ſtopniách mándatow Boſkich do niebá wſtępuią.

Hier. ad Ruſt.Monach.

EliasCretentis apud Lorin: in Pſal. 81. verſ. 1.

Tákiey wagi v ludźi ieſt mądrość y náuká/ iż ludźie ktorzy ią máią w ſobie zdádzą ſię być iuż nie ludźmi/ ále bogámi iákimiś/ iáko Jámblikus o Pitágoreśie powiáda. Tantæ poteſtatis, & auctoritatis prudentia exiſtit, vt ſuæ factionis homines Dei faciem induere & Deos præſeferre faciat. Co ieśliże świeckie nauki ták wyſoko człowieká wyſtáwiáią/ iż go bogom ſámym podobnym być czynią/ coż mamy rozumieć o náuce niebieſkiey/ o przepowiádániu Ewángeliey Chryſtuſowey/ o táiemnicach zbawienia y odkupienia náßego/ ktore Jácek ś. gorącym ſercem przepowiádał/ y náuczał vſtáwicznie/ od miſtrza ſwoiego Dominiká ś. przykład tey prace wźiąwßy.

Iamblic. in vita Pytag.

O Páwle ś. w dźieiach Apoſtolſkich czytamy/ iż gdy w Lykáoniey przepowiádał z Bárnábą towárzyßem ſwoim Ewángelią/ lud poſpolity nie mogąc ſię ich kazánia náſłucháć záwołáli głoſem wielkim/ że to Bogowie ſą nie ludźie Leuauerunt vocem ſuam Lycaonice dicentes Dij ſimiles facti hominibus deſcenderunt ad nos. Ták Tyrolczycy ſłyßąc kazánie Jácká ś. nie

Actor 14

chćieli go puśćić od ſiebie/ lubo wßyſcy dobrzy Kátholicy byli/ powiádáiąciż to świáty mąż iákiś/ potrzebá áby z námi koniecznie mießkał. A mießkáć muśiał ták długo/ áż nie máło z kápłanow y ludźi vczonych w zakonny ich hábit przybrawßy/ konwent im vczynił ná wzor ßkoły Dominiká ś. Hermáná Konwierſá przynich ná ſwym mieyſcu zoſtáwiwßy.

To ták Pan Bog pobłogoſłáwił był Jáckowi ś. ná tym świećie/ y vżyczał mu łáſki ſwoiey Boſkiey/ ná przepowiádánie słowá ſwego świętego y náuki zbáwienney obránemu. Lecz iákoby był błogoſłáwionym Jácek ś. y iáko był vczeſtnikiem Boſtwá w czynieniu cudow/ ná potwierdzenie náuki Kátholickiey/ w drugiey częśći krotko obaczmy.

Wtora Część

Iáko Iácek S. był błogoſłáwionym z tey miáry, y był vczeſtnikiem mocy Boſkiey, że cudá czynił.

Głupſtwo ſſalone pochlebcow dworſkich

Alexánder wielki gdy Dáryußá Krolá Perſkiego/ y Porruſá krolá Jndyiſkiego zwoiował/ pochlebcy z dworzan y żołnierzow iego/ chcący to ßczęśćie iemu ſámemu nie Pánu Bogu ktory ßczęśćiem włada przypiſáć/ poczęli go w głos Bogiem iuż zwáć nie krolem ſwoim. Co gdy mu w łeb wlázło/ y ſmákowáło że go to ták wyſoko wynoßą; záwoławßy Gimnozophiſtow Jndyiſkich/ ktorzy ſię Bráchmanámi według ſwego ięzyká zowią/ pytał ich iáko ludźi mądrych/ áby mu powiedźieli/ iákimby ſpoſobem człowiek mogł zoſtáć Bogiem? A oni mu odpowiedźieli Si ea fecerit, quę fieri non poteſt, vt homo faciat.

Clem: Alexan: Strom: lib. 6.

Tákim ſpoſobem y Grekowie o bogách ſwoich trzymáli/ iż tym mieli być większymi nád ludźi/ gdyby to czynili cze᷒ człowiek vczynić nie może. Przetoż gdy obaczyli Páwłá ś. z Bárnábaſem towárzyſem iego przepowiádáiących Ewángelią w mieśćie Liſtrze. gdźie ieden chory ná nogi śiedźiał przy kośćiele Jowißowym/ znáiomy miáſtu wßytkiemu claudus ex vtero matris ſuæ, qui nunquam ambulauerat. Tego gdy Páwel ś. przy obecnośći wßytkiego ludu vzdrowił mowiąc/ Surge ſuper pedes tuos rectus, á on nátychmiaſt porwawßy ſię/ ſkakáć przed nimi począł: záraz Kápłan on ktory Jowißowi ofiáry oddawał/ záwoławßy ludu wßytkiego/ poßedł do goſpody Páwłá ś. Tauros & coronas ante ianuas afferens, áby im był ofiáry z ludem wßytkim vczynił/ ktorzy głoſem wielkim zá bogi ich chwalić poczęli. Et vocabant Barnabam Iouē, Paulum verò Mercurium, quoniam ipſe erat dux verbi. Záledwie ich tedy Páwel ś. rozegnał/ y vprośił/ áby im tego nie czynili/ powiádáiąc/ iż my też ludźie śmiertelni ieſteſmy ták iáko y wy. Et hæc dicentes vix ſedauerunt turbas ne ſibi immolarent.

Actor. 14

Pogánie ludźi świętych, dla ich cudow ktore czynili, zá Bogi być rozumieli.

Toż y o Jácku ś. Pogáńſcy ludźie Kumáni zá Dnieprem mießkáiący rozumieli/ gdy przed ich oczymá/ rzekę ták wielką ſuchymi nogámi przeßedł/ y w leśie ono drzewo ktoremu ſię oni iáko bogu kłániáli/ bez żadney trwogi y przeßkody przy nich śiekierą wyćiął.

Abowiem z nich ktoby ſie był ieno dotknął drzewá támtego / káżdy ábo ſie ſam ſzkodliwie obráźił / ábo ták od czártow przeklętych poſtráſzony był / że vćiekáiąc / ábo w rzekę wpadł / ábo w błoćie vlgnął / ábo ſie o drzewo iákie tráćił gwałtownie / ábo iákikolwiek ſzwánk z przeſtráchu ponioſł. Lecz gdy to wſzytko Jáckowi ś. nie ſzkodźiło / ſłucháiąc powoli náuki iego / do Chryſtuſá ſie wſzyſcy náwroćili. Tákże też y Schizmátycy / prawdę náuki Kátholickiey od niego przyieli / ktorym dla vſtáwnego nápominánia / gdy ſie do iednośći Kośćiołá powroćili / Klaſztor Bráći ſwoiey záłożył / á ſam czterylátá ná pracách świętych około duſz ludzkich tám przemieſzkawſzy / przez Ruś białą / Litwę / Zmudź y Pruſy / do Krakowá powroćił. Godyná zá ſtárſzego w Kiiowie zoſtáwiwſzy / á we Gdáńſku Brátá Benedyktá.

Nie wſpominam tu / iáko Wiſłę ná Mázowſzu pod Wiſzogrodem w Jmię Chryſtuſowe ſuchymi nogámi przeſzedł / y trzech Bráći z ſobą Apoſtolſkim ſercem z niedowiárſtwá ſtroſuiąc / ná płaſzczu ſwoim przewiozł. W czym Helizeuſzá Proroká wielkiego poſtępek wyráźił. Nie wſpominam iáko zá żywotá / y po śmierći / trzydźieśći vmárłych wſkrześił / chromych y chorych vleczył / niewidomym wzrok przywroćił / zbożá grádem potłuczone odżywił / niepłodnym małżonkom potomſtwo v Páná Bogá vprośił / y innych cudow niezliczonych ták zá żywotá / iáko y po śmierći śiłá bárzo czynił / y czyni vſtáwicznie podźiś dźień. Co vważáiąc / przyznáć muśiemy Jáckowi ś. iż wielce ieſt vbłogosłáwiony od Páná Bogá / y wielkie ma vczeſtnictwo mocy iego Boſkiey / ktorey y zá żywotá ſwego záżywał / ták iáko y inni Swięći Páńſcy. Fiducialiter agentes in Domino, teſtimonium perhibente verbo gratiæ ſuæ, dante ſigna, & prodigia fieri per manus eorum, y po śmierći cudámi ſłynąć we wſzytkim Chrześcijáńſtwie nie przeſtánie.

Iácek ś. ſuchemi nogámi po wodzie chodził, vmárłe wſkrzeſzał, y chorych vzdrawiał.

Actor. 14.

Lactantius Firmianus przypátruiąc ſie / czemu Oſirim Królá pirwey Argiwow / á potym Egiptſkiego po śmierći vczyniwſzy go poddáni bogiem ſwoim / nie zwáli go iuż Oſirim / ále go zwáli Serápin: Dáie tę przyczynę / áby ſnać ludźie nie mowili że to był człowiek śmiertelny / iáko y my coſmy go ználi / ále coś więkſzego nád ludźie / y mowi ták: Solent mortuis conſecratis nomina immutari, credo, ne quis putet eos homines fuiſſe. Nam & Romulus poſt mortem, Quirinus dictus eſt, & Leda, Nemeſis, & Circe Marica. Abowiem lud poſpolity niewiedząc kto to był Serápin / kto Kwirinus / chwalili ie zá bogi prawdźiwe; á kiedyby wiedźieli że to on Oſiris / y on Romulus / co był Pánem náſzym / tedyby káżdy rzekł / á znałemći go ia / chłopći to był iáko y ia / wierę go nie będę zá bogá chwalił / boć ſię on iuż teraz w proch rozſypał.

Lactant. Fir. de falſ Relig. lib. 1. c. 2.

Chryſtus Pan chcąc też coś podobnego nam ludźiom poſpolitym pokázáć / mowi do Vczniow ſwoich: iam non dicam vos ſeruos ſed amicos meos, bo śćie Jmię moie narodom opowiádáli / y zdrowie ſwoie zá honor moy położyli / dla tegoż volo Pater, vt vbi ego ſum, illic ſit & miniſter meus. A że Chryſtus Pan ieſt w chwale Boſtwá ſwoiego / ieſt Krolem onego błogosłáwieńſtwá niebieſkiego: tedy też y tych ludźi ktorzy z nim w onym błogosłáwieńſtwie niewypowiedźiánym odpoczywáią / błogosłáwionymi zowiemy / y że pátrzą ná Boſtwo iego / ita vti eſt, bogámi miánuiemy / vos Dij eſtis, & filij excelſi omnes.

A poki kto nie doſtánie ſie do onego portu ſzczęśliwośći / ále ieſzcze tu z námi ná świećie żyiąc / vigilat aſſiduè ná robóćie Páńſkiey / zowiemy go według náuki Páńſkiey Beatum ſeruum illum, ktory oczekiwa przyśćia Páná ſwoiego z rádośćią y tu w trudách będąc y w pracách vſtáwicznych / y w prześládowániu dla imienia iego / zda ſie ſobie iuż być w niebie. Przetoż ſi paradiſus eſt in terra, mowi Abbas Tritemius / aut in monaſterio aut in eremo eſt. A ś. Bernárdynus przydáie / iż káżde zgromádzenie wiernych Páńſkich ieſt Ráiem / ieśli robią vſtáwnie ná zbáwienie / á nie prożnuią. Quælibet congregatio ſeruorum Dei profeſſionem ſuam ſeruantium quodammodo parua paradiſus ap-

Ioan. Trite. Reg. S. Bened

D. Bern. To 1. ſer 17. art. 3 c. 3

pellari potest. A z tey przyczyny Zakonnicy wźieli to ſobie zá zwyczay/ odmieniáć imioná ſwoie wſtepuiac do Zakonu / iákoby chcac przez to dáć znáć / iż do świátobliwośći ida / iż bogámi máia być/ iuż nie máia ſobie przypominác imion świátowych / y zabaw tych ktore ſie dla tych imion ná świećie dźiały. Ne puluis terrenæ fœditatis pedibus adhæreret, animoq; in via Dei currenti offendiculo foret. Abowiem tákowych ludźi ktorzy to pełnia wola Páńſka / á nie vdáia ſie zá roſkoßámi tego świátá / Piſmo ś. zwykło zwáć poſpolićie ſynámi Bożymi/ ktorzy máia być y błogoſłáwieńſtwá y Boſtwá iego vczeſtnikámi.

Suri. in vita S. Antonij de Pad.

Przetoż wykłádáiac owo mieyſce Piſmá ś. Videntes filij Dei, filias hominum, quod eſſent pulchræ, acceperunt ſibi vxores ex omnibus, quas elegerant. Powiádáia iż przez to słowko Filij Dei, rozumieia ſie Anyołowie śś. y też ludźie ſpráwiedliwi/ ktorzy máia náſtapić ná te mieyſcá zkad źli Anyołowie wypádli / iácy ſie rozumieia miedzy inßymi być ſynowie Enochowi ze wßytkim potomſtwem ſwoim / ludźie świátobliwi y P. Bogá ſie boiacy/ ták iáko ſam Enoch ktorego mowi Cyryllus ś. dla iego cnot wielkich / y świátobliwośći żywotá zá bogá práwie wßyſcy ludźie ná on czás mieli. Mowi tedy : Enoch à nonnullis hominibus in nomine Dei ſui, Deus & ipſe vocabatur. Nam, cum aliqui clementiores, benignioreſque homines, ſanctimonia præditum aſpicerent, Deum profectò appellabãt: excellentiſſimo eũ honore ornare magnopere exoptãtes.

Gene. 6.

D. Cyril Alexan: lib. 2. in Gen.

A o ś. Jácku ták rzec możemy beſpiecznie/ iż ad proximorum conciliandam ſalutem totum ſe contulit iáko o ś. Antonim Pádewſkim Laurentius Surius nápiſał Videbatur quaſi quidam prodijſſe Elias zelo Dei feruens inflammatuſque igne Spiritus Sancti: ignitis ſermonibus accendebat, & vrebat auditorum tepida, torpentia, frigida & obſcura corda ktore ießcze cudámi Apoſtolſkimi práwie wpodźiwienie przywodźił / że go ludźie iáko bogá iákiego ßánowáli/ iż nád nim reke Páńſka ták ſkuteczna widźieli.

Sur: 13. Iunij.

Richárdus powiáda że Deus interpretatur Videns, iż wßytko widźi/ á ſłudzy iego Prorockim duchem obdárzeni/ zowia ſie w piſmie videntes iż przyßłe rzeczy vpátrowáli y opowiádáli. A ſtárzy Philozophowie zwáli ich Diuinos iáko Philoſtratus piße Qui diuinandi peritia gaudent diuini quidem ob ipſam euadunt. A że Jácek ś. śiłá rzeczy przyßłych opowiádał/ y czás ſwego ześćia od Bogá ziáwiony wiedźiał. Et ipſum obitum ſuum longè ante præſciuit dla tego ſie може rzec Videns ábo Diuinus. A iáko kośćioł tákich co iuż z Pánem Bogiem w łáſce iego odpoczywáia zwykł názywáć Diuos: my też onego Diuum názowmy/ iż przez Naywyżßego Páſterzá kośćiołá Chryſtuſowego Klemenſá oſmego Papieżá Diuorum numero eſt adſcriptus Roku tyśiac pieć ſet dźiewiedźieśiatego czwartego/ dla tego iż y po śmierći iego/ ludźie przyczyny iego do Chryſtuſá Bogá náßego wzywáiac/ cudowne dobrodźieyſtwá odnośili/ y odnoßa záwße.

Rich. S. Laur. de lau B. M. lib. 4.

Philoſtr. via Apol lib. 3.

Iácek ś. miał duchá Prorockiego.

A przetoż Kátholicy moi Scitote quoniam mirificauit Dominus Sanctum ſuum wyſtáwił nam Pan dźiśia zá ieden cud Jácká ś. obdárzywßy go tákim błogoſłáwieńſtwem/ y vczeſtnictwem Boſtwá ſwoiego zá żywotá iego/ iż był godnym káznodźieia słowá iego ś. ktore opowiedáiac vtwierdzał cudámi/ cześćia áby ſie tym lepiey rozgłaßáłá prawdá kośćiołá Kátholickiego: cześćia ábyſmy ſie my budowáli pátrzac ná tákie błogoſłáwieńſtwo ſług Páńſkich wybránych; cześćia też áby ſie y ſámi świeci páńſcy tákowe czyniac cudá łáſka Páná Bogá ſwoiego tym bárźiey ſie do iego miłośći y chwały zápalili. Abowiem miracula poſſunt facere etiam mali, mowi Auguſtyn ś. Sola autem charitas quæ operit multitudinem peccatorum, propria eſt bonorum.

Pſal. 4.

W tey tedy miłośći/ y rátowánia bliznych náßych/ y pomnożenia chwały Páná Bogá náßego/ ſtatecznym przedśiewźięćiu trwáiac/ proſmy Zbáwićielá náßego/ áby nas przez przyczyne Jácká ś. błogoſłáwieńſtwem ſwoim niebieſkim/ y vczeſtnictwem widzenia Boſtwá ſwoiego obdárzywßy/ rá

czył záprowádźić do tey że wieczności błogosłáwioney: y vczynił nas ná tym świećie przez łáskę swoie Videntes & Diuinos ábyśmy ostátnie rzeczy sąd/ śmierć/ niebo y piekło vpátrowáli. A po śmierći w chwale oney wiekuistey. Diuos & immarcescibili gloria coronatos, ábyśmy mu że wszytkimi wybránymi/ y Anyołámi świetymi/ pokłon oddawáli Oycu/ y Synowi/ y Duchowi ś. ná wieki wiekow. Amen.

KAZANIE WTORE

O postáći Iácká Swiętego przemienioney z człowieká w Seráphiná.

Volauit ad me vnus de Seraphin. *Isaiæ 6.*

GDy pátrzę ná Jácká ś. widzę go być człowiekiem/ ták iáko y drudzy ludźie z gliny vlepionym/ żadzom ćielesnym/ chorobom/ niewczásom/ y śmierći sámey podległym. Lecz gdy poyźrzę ná iego żywot świątobliwy y pobożny/ iuż nie zda mi się być więcey człowiekiem/ ále ráczey Anyołem iákimśi wysokim/ ábo Seráphinem ogniſtym/ ktory żyiąc tu ná źiemi/ żył w czystośći nie pokaláney: iákoby ćiáłá ná sobie niemáiąc/ żył w pracy vstáwiczney około zbáwienia ludzkiego/ iákoby szczyrym duchem był/ nigdy się nie fátyguiąc/ áni we dnie áni w nocy nieodpoczywáiąc/ żył w vbostwie y pokorze/ nic o dostátki/ y honory świátá tego niedbáiąc/ iákoby nie ná źiemi ále iuż w niebie mieszkáł/ żył nákoniec w vstáwiczney miłośći Páná Bogá swoiego páłáiąc/ iáko Anyoł iáki/ z nawyższych Chorow ná ten świát zesłány/ y ćiáłem ludzkim przyodźiany/ ábyśmy nań pátrząc y dotykáiąc się iego/ vczyli się od niego cnot ták wysokich/ ktorymi w Kośćiele Bożym świećił/ y iáko ogniem iákim náuką swoią Káznodźieyską/ oźiębłe sercá ludzkie zágrzewał.

Iácek ś. dla czystośći záchowáney Anyołom iest podobien á dla miłośći gorei ącey ku P. Bogu, Seráphinom rowny.

Co tedy ieden zacny Doktor o ś. Bernaćie nápisał/ przyrownywáiąc go do ogniſtego Seráphiná/ to ia tu śmiele o Jácku ś. rzec mogę/ iż Te beatissimum virum censeo esse vnũ ex consortio ignitorum illorum spirituum, quos Seraphim scriptura nominat. Lubo wiem człowiekiem być vrodzonym/ á vrodzonym w oyczyznie nászey/ ktora nawięcey źiemian nád insze Prowincye máiąc/ ieśli kiedy homines ab humo, tedy záiste v śiebie názywáć może/ gdy wszyscy dobrego tylko mienia ná tym świećie sobie życząc/ roley pilnuiemy/ wiostki łápámy/ á do rzeczy duchownych y miłośći Páná Bogá nászego ták oźiębłe sercá mamy/ że słusznie Gelidi Trionis obywátelámi się zowiemy.

Io. Gerson f. de S. Bern.

Ná dźiśieyszym tedy Kazániu łáskom wászym pokażę/ iáko Jácek ś. pod tym źimnym niebem nászym vrodźiwszy się/ ták miłośćią Páná Bogá swoiego pałał/ iż słusznie źiemskim Seráphinem może być názwány.

A to będźie ná cześć y ná chwałę twoię Pánie Boże nász/ qui facis Angelos tuos spiritus, & ministros tuos ignem vrentem.

Psal. 103

Dominik ś. Cherubinowi podobien. á Iácek ś. Seraphinowi.

KTo znał zá żywotá/ ábo li też po śmierći czytał dźieie Dominiká ś. gdy śie przypátrzy świątobliwośći iego wysokiey/ y cnotom prawie Apostolskiemu mężowi przynależącym/ muśi to koniecznie przyznáć/ iż ten Pátryárchá wielki/ był ráczey Anyołem ćiáłem ludzkim pokrytym/ niżeli człowiekiem. A Anyołem był nie tym pospolitym/ ktorych Pan Bog ludzkiemu narodowi zá stroże dáie/ y w poselstwách do ludźi spráwiedliwych posyła: ále Anyołem wysokim/ ktorego pismo ś. Cherubinem zowie/ y ktoremu straż Ráiu roskoszy iest polecona/ iáko mowi pismo ś. Collocauit ante paradisum voluptatis Cherubim. Rztąd też od ś. Antoniná Arcybiskupá Florentskiego Dominicus, id est vineæ Domini custos iest názwány. A Cherubin záśie po nászemu śie rozumieć może iákoby śliczny y przyiemny ná ksztáłt pácholęćiá iákiego pięknego. Cherub est quasi facies pueri gratiosi, mowi *Nicolaus Lyranus.*

Genes. 3

D. Anto. 3. p. Histor. tit. 22. cap. 1 5. 1.

Lyr. in cap. 10. Ezech.

Dominiká tedy ś. Theodoretus opisując powiáda/ iż ták był vrodźiwy y przyiemny ná twarzy/ że śie go wszyscy ludźie nápátrzyć nie mogli. Ták wymowny y wdźięcznych obyczáiow/ że nie był táki człowiek/ ktoryby go był niechćiał słyszeć mowiącego/ by też był ná nieludzczeyszy. In eius sanè vtroq; homine, tantus inerat decor & puritas, vt omnium in se, & aspectum, & affectum prouocaret. A fronte eius & supercilijs quidam lucis radij micantes vibrabantur. Diffundebatur gratia in labijs suis, & audiebantur verba eius cupidissime.

Theod: lib. 4. c. 8. apud Surium 5. Aug.

Że tedy był ślicznym y przyiemnym Dominik ś. dla tego wszyscy śie ná żywot iego zápátrowáli/ y ná zakon iego/ ktory rownymi cnotámi/ iáko sam był/ chćiał mieć przyozdobiony. A że był słodkiey wymowy y wdźięczney bárzo/ dla tego kázań iego wszyscy chętnie słucháli/ y bráćiey iego/ ktorych w Káznodźieyski vrząd/ iáko nàybárźiey záprawowáł/ y ták śie im zwáć kazał. A z nimi wespoł iáko Cherubin iáki z mieczem ognistym/ to iest/ z słowem Bożym gorącą miłośćią powiedźiánym strzegł tego Ráiu źiemskiego/ kośćiołá Katholickie° od przewrotnych heretykow/ od niezbożnych polityków/ od niewiernych Máchometánow/ y od oźiembłych Kátholikow sámych. Inerat enim pectori ei⁹ mira quædã & pene iucredibilis salutis omniũ æmulatio, mowi wzwyż miánowány skryptor/ y dla tegoż Quasi lucerna super candelabrum posita, factus est omnibus vitæ speculum, sanctitatis exemplar.

Theod ibid lib. 1. cap. 8.

Rozumie śię ieszcze to słowo Cherubim/ po łáćinie velox iż gdy Dawid ś. powiáda o Pánu Bogu że máiestat swoy ma zrobiony z czterych Cherubinow Qui sedet super Cherubim ma śie rozumieć/ iż Pan Bog ktory prędki iest do pomocy człowiekowi do zbáwienia/ wszytke chwałę swoię záśádźił ná tych/ ktorzy prędko chodzą ná służbie Bożey/ y prędko rátuią bliźnich swoich/ stáráiąc śie o ich zbáwienie. Ták mowi o tym Oleáster Videtur Dominus Cherubinorum figuris, quæ sunt maximæ velocitatis delectari. Vt ostendat nobis quantum, delectetur in ijs, qui summa diligentia faciunt verbum eius. A że był prędki w tey posłudze Boskiey Dominik ś. y nie leniwie chodźił około zbáwienia ludzkiego náuczáiąc/ náwiedzáiąc/ dysputuiąc/ y rozmáitymi cnotámi w kośćiele Páńskim świecąc/ iáko tenże Theodoretus o nim świádectwo dáie. Mira celeritate de virtute in virtutẽ progressus est; mirantur omnes tam subitam perfectionem. Dla tego słusznie iest od wszytkich tłumáczow pismá ś. Cherubinem názwány. Abowiem iáko Historya Lombárdská mowi In momẽto temporis videbatur ei, quod filios suos, per totum mundum dispersos, aspiceret.

Psal. 98.

Hieron. Oleaster in c. 26. Exod.

Theod: ibib. lib. 1. cap. 4.

Jáko tedy Dominik ś. był w kośćiele Chrystusowym Cherubinem/ wdźięczną twárzą swoią y przyiemną wymową ludźi do zbáwienia/ prędko poćiągáiący do zakonu swego Káznodźieyskiego ochotnie odpráwowánymi cnotámi/ y niezmyśloną świątobliwośćią bráćią poćiągáiąc. Ták z pośrzodká tey bráćiey iego zakonney Jácek ś. nieleniwy robotnik. volauit do Polski ze szkoły iego/ iáko vnus de Sera-

phim od Páná Bogá do nas poſłány/ áby w tych źimnych kráiách náßych/ oźiembie w nabożeńſtwie ſercá náße zágrzał/ ogniſtym iezykiem ſwoim/ y oczyśćił duße náße od wßelkiey niepráwośći/ iáko on Seráphin od máieſtatu Páńſkiego poſłány do Izáiaßá Proroká/ máiac w rece ſwoiey wagiel rozżarzony w kleßczách/ ktorym gdy ſie dotknał vſt Izáiaßowych rzekł do niego Auferetur iniquitas tua, & peccatum tuum mundabitur.

Isaiæ. 5.

A Seraphim/ mowi Albertus Magnus rozumie ſie Ardens iákoby pałáiacy ogniem miłośći Boſkiey/ y oná drugich zápaláiacy. Propriumq; eſt Seraphim, magno in amore Dei ardere, & alios ad incendium diuini amoris promouere, Gdy tedy w człowieku ſerce miłośćia Boża ieſt roſpalone/ tedy ieſt podobnieyßy Seraphinowi niżeli człowiekowi; bo ſam miłośćia Páńſka pałáiac zátrzymáć iey w ſobie niemoże/ ále nia drugich do miłośći Bożey zápala. Y záraz bywa Ignitum eloquium eius vehementer; mel & lac ſub lingua eius: ſicut vitta coccinnea labia eius, & eloquium eius dulce. Táki był Jácek ś. ktory hábit Dominiká ś. ná ſie przyiawßy/ wprowádźił ten Zakon Káznodźieyſki do nas/ do Oyczyzny ſwoiey; Y ſam według náuki Miſtrzá ſwoiego kazániem vſtáwicznym y ſłuchániem ſpowiedźi/ y innemi poſługámi duchownymi te miłość Boſka ktora ſam w ſercu ſwoim miał/ drugim podawał/ y dźiwny pożytek wpobożnośći ludzkiey czynił/ od zachodu ſłońcá/ áż do wſchodu kroleſtwo Polſkie náuka ſwoia nápełniáiac/ y Klaßtorámi ſynow Dominiká ś. ktorych zacne cnoty/ náuká/ y żywot pobożny ku ſławie twoiey y zbudowániu/ á pobudce do żywotá pobożnego zacny narodźie Polſki wielce ieſt pożyteczny.

Alber: cō. Theol. lib. 2. c. 14.

Co ſie zná czy Seráphin.

Trzy tedy oſobliwie przyczyny znáyduie/ dla ktorych Jácká ś. Pátroná Oyczyzny náßey chwalebnego Seráphinowi ráczey/ niżeli człowiekowi rozumiem być podobnego. Lubo to káżdy człowiek ſpráwiedliwy ieſt Anyołowi podobny/ iáko mowi *Paulus de Palacio* Pij facies, facies eſt Angeli. Jednák że iáko vczy Grzegorz ś. ći ktorzy więcey w kośćiele Páńſkim prácuia záſługámi ſwoimi / przyrownywaia ſie wyżßym Chorom Anyelſkim / miedzy ktorymi zá iáſka Zbáwićielowa po śmierći vśiada. Diſtinctè, inquit, cōuerſationes hominum ſingulorum agminum Angelorum ordinibus congruunt, & in eorum ſortem per conuerſationis ſimilitudinem deputantur.

Paul. Palac. in c. 6. Matt.

S. Greg. Hom. ac ceſſerūt ad Ieſum publicani.

Pierwßa tedy rácya vpátruie w Jácku ś. dla ktorey záſłużył ſobie być policzonym miedzy Seráphinámi nabliżßemi Máieſtatu Boſkiego niewypowiedźiána miłość ku Pánu Bogu ſwoiemu. Bo iáko Seraphici ſpiritus dicuntur ab incendio charitatis, y nabarźiey nád inne duchy błogosłáwione ſa vmiłowáni od Páná Bogá / y nabliżey Máieſtátu iego ś. poſtánowieni. Ták Jácek ś. z młodośći dobrze w boiáźni Bożey wychowány / y ná vwiárowánie grzechow / ſam nád ſoba czuynym bedac / áby był z ſercá ſwego nie vtráćił Páná Jezuſá / w ktorym ſie z dźiećińſtwá zaraz zákochał / do ſtanu Duchownego ſie vdał / y náuki pilnował / áby był mogł potym godnie słowo Boże drugim przepowiádáć / y ta miłośćia ktora ſam pałał / drugich ſercá zápaláć. A gdy obaczył Dominiká ś. ktory ná on czás ſłynał bárzo świątobliwośćia ſwoia / y był w podźiwieniu v wßytkich ludźi / náuka y cudy / ktore przezeń Pan Bog czynił. Záraz ſie y ſam miłośćia zbáwienia ludzkiego zápalił / dźiwnie goraco prágnac / áby był mogł do pułnocnych náßych kráiow / ten Zakon ś. dla pomocy zbáwienia ziomkow ſwoich záprowádźić / ſpodźiewáiac ſie / iż rychley Polak Polakom pomocny być może ku zbáwieniu / niżeli cudzoźiemiec / ktory y iezyká nie vmie / y obyczáiow náßych ludźi nie ieſt świádom. Przetoż z Czeſłáwem Polakiem / y Hermánem Niemcem / ktorzy ná dworze Jwoná Biſkupá Krakowſkiego powinowátego iego báwili ſie / do Zakonu tego ochotnie bárzo wſtapił / y Hábit ten ś. z reku Dominiká ś. przyiał / Kánonia Krákowſka rezygnowawßy. Y z nimi iáko z pałáiacymi Seráphinámi do Polſki zwroćiwßy ſie / oſtał ſie kámieniem wegielnym y fun-

Dyoniſ: l. de Angel. Hierach.

Jácek ś czemu duchownym zoſtał, y zat potym zakonnikiem.

dámen-

dámentem tego Zakonu ś. w ſtronách
naſzych pułnocnych.

Druga przyczyná ieſt czemu Iá-
cek ś. ieſt Seráphinom przyrownany/
vrząd Apoſtolſki/ vrząd Káznodźiey-
ſki/ ábowiem to ſámym Apoſtołom y
mężom Apoſtolſkim zlecono przepo-
wiádáć Ewángelią. Euntes prædi-
cate Euangelium omni creaturæ. A
że Iácek ś. duchem Apoſtolſkim opo-
wiádał w Kośćiele słowo Boże/ y ná-
uczał Rumány/ narod Pogáńſki zá
Dnieprem mieſzkáiący/ wiáry Chry-
ſtuſowey/ dlatego też iáko Apoſtołom
świętym y mężom Apoſtolſkim/ ktorzy
ſą Sukceſſorámi Apoſtolſkimi/ nay-
wyżſze mieyſce należy w kośćiele Chry-
ſtuſowym/ y nayprzednieyſze w chwale
oney niebieſkiey miedzy Cherubinámi
y Seráphinámi/ ták też y Iáckowi ś.
iż był prácowitym y żárliwym Kázno-
dźieią należy mieyſce miedzy Seráphi-
námi świętymi/ iáko temu ktory ieſt
złączony miłośćią z Pánem Bogiem
ſwoim/ y nie może być oddalony od nie-
go. Ipſa charitas Deus, mowi Ber-
nat ś. Seraphim in ſe adeo traxit, &
abſorbuit, atque in eundem rapuit
ſanctæ affectionis ardorem, vt vnus
cum Deo eſſe Spiritus videantur. A
ś. Dioniſius Areopágitá powiáda/ iż
naywyżſzey godnośći ludźiom w ko-
śćiele woiuiącym korreſponduie nay-
wyżſzy Chor Duchow błogosłáwio-
nych w niebie. Summo ordini in Ec-
cleſia militante correſpōdet ſupre-
mus ordo in Eccleſia triumphante.
A iż nád vrząd Apoſtolſki/ vrząd Ká-
znodźieyſki/ ſámym Apoſtołom przy-
zwoity nie máſz godnośći wyżſzey w
Kośćiele ś. przeto też wſzyſcy vrząd
tákowy ná ſobie z ſercem gorąiącym
miłośćią Boſką odpráwuiący/ ná nay-
wyżſzym mieyſcu w niebie miedzy Se-
ráphinámi świętymi odpoczywáią/
miedzy ktorymi y Pátron náſz Iácek ś.

Gdy ſie pytamy czemu Anyoły wſzy-
tkie máluią w oſobie dźiatek máłych?
nie w oſobie mężow dorosłych/ ábo li też
ludźi ſzedźiwych? odpowiáda Izydor ś.
iż to czynią ná pokazánie niewinnośći
świątobliwey Anyelſkiey/ iż iáko dźiat-
ki świeżo národzone nie máią w ſobie
żadney pożądliwośći ćieleſney/ y nie zná-
ią żadnego grzechu/ ták Anyołowie śś.
ſzczerymi duchámi będąc/ nie máią żá-
dney żądze źiemſkiey/ y żadney żądze
ćieleſney tanquam pueri. Abowiem
puer à puritate dictus, eo quod pu-
rus, mowi przerzeczony Izydor ś. Náſz
Iácek ś. verè puer erat, verè Ange-
lus erat, iż czyſtość niepokálána z dźie-
ćinſtwá ſwoiego áż do śmierći ſámey
záchował. Y tá ieſt trzećia przyczyná/
czemu żyiąc ná świećie zdał ſię być
ráczey Anyołem niżeli człowiekiem
dla żyćia Anyelſkiego. A názwány An-
yołem nie proſtym/ ále z naywyżſzych
onych chorow Seráphinſkich/ iż czy-
ſtość Anyelſką záchował nie z natury
iáko dźiatki máłe/ ktore ieſzcze w ſobie
żądze żadney nie czuią. Ale ią zacho-
wał iáko Seráphin miłośćią P. Bogá
ſwoiego pałáiąc/ ktoremu czyſtość ſwo-
ię dobrowolnie poślubił. Y przeto ie-
ſzcze ná źiemi w ćiele żyiąc/ dla ſwey nie-
winnośći zdał ſię być ná twarzy/ przy-
kłádem Szczepaná ś. iákoby Anyoł iá-
ki/ ábowiem In vultu claritas præful-
gebat non terrena vtique ſed cæle-
ſtis. A tá iáſność pochodźiłá od ogniá
w ſercu iego pałáiącego. Quia conſi-
deratur in igne charitas, mowi Do-
ktor Anyelſki o Seráphinach śś. kto-
rzy ſą ſzczyry ogień práwie/ y z tąd ſą
świetnymi y iáſnymi. Abowiem Hu-
iuſmodi Angeli habent inextingui-
bilem lucem.

Gdy tedy Izáiaſz mowi Super mu-
ros tuos Hieruſalem conſtitui custo-
des. Hugo Kárdynalis to mieyſce wy-
kłádáiąc powiáda/ iż przez Ieruzalem
rozumie ſię Kośćioł Chryſtuſow/ ták
woiuiący/ iáko y tryumphuiący. W
tryumphuiącym/ ktory iuż ieſt w chwa-
le niebieſkiey/ nie potrzebá ſtraży ża-
dney/ bo tám niemáſz nieprzyiaćielá/
niemáſz złodźieiá/ nie trzebá ſię nikogo
bać bo iuż tám ieſt Felix ſecuritas, &
ſecura æternitas. Ale tu w tym Ko-
śćiele woiuiącym/ potrzebá ſię złodźie-
iow piekielnych obawiáć áby duſz Chry-
ſtuſowi Bogu náſzemu ná chrzćie po-
świeconych niewykrádli. Aby czło-
wiek nieprzyiaćiel nie náśiał miedzy
pſzenicą kąkolu/ gdy wſzyſcy poſną. Dla
tegoż Pan ná ſtraży kośćiołá ſwoiego
ſtáwia Anyoły áby go pilnowáli: á An-
yoły przednie ktore Seráphinámi zo-
wiemy/ to ieſt ludźie świątobliwośćią

Czemu Biſkupi naprzednieyſze mieyſce w kośćiele P. Chryſtuſowym máią.

D. Bern: ſer. 19. in cant.

Dionyſ: l. de Angel. Hier.

Anyoły czemu ná kſztałt dźieći máluczkich máluią.

D. Th. 1. part. qu. 108 articul. 5.

Iſaiæ. 61.

Ná co ludźi świątobliwych P. Bog w kośćiele ſwoim poſtawił wſzytkie wieki dáie.

żywotá y náuká zbáwienna co celnieyſze/ ktorzyby y pilni byli dla tey miłości ktora przećiwko P. Bogu ſwoiemu paláia/ y świećili miedzy ćiemnośćiámi tym ogniem/ ktory w ſercu ſwoim máia y ta náuka ktora ſa od P. Bogá obdárzeni. A przeto Anyelſki Doktor ná mieyſcu wzwyż przytoczonym mowi. Nomen Seraphim, non imponitur tantum à charitate, ſed à charitatis exceſſu, quem importat nomen ardoris, vel incendij.

Lucæ. 12. Vważáiac owe słowá Páńſkie v Lukaſzá ś. powiedźiáne. Ignem veni mittere in terram; & quid volo, niſi vt accendatur? Mowia Doktorowie śś. Iż Chryſtus Pan dla tego zſtapił z niebá ná ten świát/ áby przyniosł ogień z ſoba niebieſkiey miłośći/ áby nia zápalał ſercá ludzkie/ żeby ták pałáły iáko Seráphinowie/ ná wietſze záwſtydzenie ſzátáńſkie ktory bedac Seráphinem zgásił w ſobie ten ogień miłośći Boſkiey/ y z oney świátłośći niewypowiedźiáney/ ktora w ſobie z teo ogniá miał/ ſtał ſie czarnym czártem y głownia pie kielna. Ták mowi do niego Bernat ś.

D. Bern.: de verb. Iſa. ſer. 3. Ad contumeliam tuam, o ſuperbe, qui creatus inter Angelos ſtarè non meruiſti, ecce Rex noſter nouos in terris Angelos fabricaturus aduenit. Atque vt tabeſcas amplius, & liuore proprio torquaris. non qualeſcũque, neque inferiores alicuius ordinis Angelos, ſed Seraphin. Audi enim quid ipſe loquatur: Ignem inquit veni mittere in terram, & quid volo, niſi vt accendatur? vult ergo Seraphim fabricare, vt ibi ſtent, vnde tu corruiſti.

Záwźiał był tego ogniá z dźiećińſtwá záraz Jácek ś. ob vehementiam dilectionis Seraphim nominatus, y opuśćiwſzy wſzytkie honory/ y wſzytkie roſkoſzy świátá tego/ wſzczyrym vboſtwie/ y niepokaláney czyſtośći żywot ſwoy prowádźić vmyślił/ Dominiká ś. hábit ná ſie przyiawſzy. A żeby był ten ogien przykłádem Zbáwićielowym y w drugich rozżarzył/ iáko Seráphin iáki ſześćioſkrzydłáty/ latał po wſzytkich Septentrionu náſzego kratách/ wzbudzáiac ludźie do świátobliwośći/ y funduiac bráćia ſwoie ná rożnych mieyſcách/ dla tákowegoż pożytku w duſzách ludzkich. Możemy tedy o nim rzec/ co oblubienicá ś. o oblubiencu ſwoim powiedźiáłá.

Cant. 8. Transl: Septuag. Alæ eius, alæ ignis, atque flámarum iż iáko ogien iáki predko wylátywał ku gorze/ y vſtáwicznie Boſka miłośćia podnośił ſie ku niebu.

D. Hier: lib. 3. in Iſa. Alas habere dicuntur, quia ſemper in altioribus commorantur, mowi o ludźiách świetych y P. Bogá miłuiacych Hieronim ś. Abowiem oni y ſámi predcy ſa do chwały Bożey/ y drugich chetliwie do niey pobudzáia. Jáko y o Jácku ś. czytamy/ iż Summum ei deſiderium, ſummum gaudium erat, animarum fructus, conuerſio peccatorum. A przetoż gdy ſie przed obrázem Pánny Naświetſzey modlił/ rádośna zá prace ſwoie obietnice vſłyſzał/ gdy Mátká Boża tákie do niego słowá rzekłá:

Bzou: con: de S. Hyac. Gaude fili Hyacinthe, quia orationes tuæ gratæ ſunt filio meo, & quicquid per me ab eo petieris, impetrabis.

Iſai. 6. Słuſznie tedy Jácek ś. rzec o ſobie może: Volauit ad me vnus de Seraphim, & in manu eius calculus, quem forcipe tulerat de altari. Abowiem tym ogniſtym weglem/ ták rozpalił był ſerce iego/ iż ogniſte prawie słowá z vſt iego wychodźiły/ ktore grzeſznych do pokuty y do miłośći Bożey zápaláły/ ktore ták wielu do Zakonu Dominiká ś. poćiagnely/ ktore y do ſámego Chryſtuſá vſzu/ y Mátki iego Przenaczyſtey doſzły/ ták że ſie mu z Synem ſwoim namilſzym vkazáć raczyłá/ y iáko Mátká miłośierdźia onego w pracách iego poćieſzyłá. A ná koniec do chwały kroleſtwá niebieſkiego w ten go dźień záwołáłá/ ktorego ſámá chwálebnie do niebá od Syná ſwego wźieta byłá.

Iácek ś. w dzien wniebowzięcia Pánny Máryey z tym świátem ſie rozłączył.

Gdy tedy mowi Izáiaſz Vidi Dominum ſedentem ſuper ſolium excelſum & eleuatum. Rychárdus de Sancto Laurentio te słowá ták wykłada

Rich: S. Laur. de lau: B. M. l. 10. Per ſolium Maria deſignatur. Máieſtatem powiáda/ y thronem Boſkim ieſt Naświetſza Pánná/ v ktorey ná reku on wegiel ogniſty Chryſtus Jezus/ iáko ná thronie iákim odpoczywa

Apon. l. 1. in cãt. Pater dedit verbum ignitum huic mundo, quod in figura carbonis forcipe leuatur de altari mowi Aponius. Tego wegla ogniſtego pożywat

wał często z ołtarzá Jácek ś. ktorego widźiał ná ręku Przeczysty Mátki iego. A tym węglem ognistym rozpalony/ pałał przez wszytek wiek żywotá swoiego iáko Seráphin iáki / y z tym sie ogniem nierozdźielnie iáko płomień z płomieniem złączył/ gdy z tym swiátem pożegnawszy sie Roku Páńskiego 1257. w mowieniu onego Psálmu/ In te Domine speraui, duchá w ręce Boskie oddał/ y miedzy Seráphinámi swiętymi mieysce otrzymał.

Prośmyż tedy tych dwu Anyołow źiemskich/ Cherubiná y Seráphiná/ to iest Dominiká ś. y Jácká ś. ktorzy stoią z obu stron Arki oney niebieskiey/ Przeczystey Pánny Máryey iáko oni Cherubinowie ze złotá vrobieni około Arki stárego Testámentu w kośćiele Sálomonowym/ áby sie zá námi przyczynili do niey/ y do Syná iey kochánego; áby w nas ten ogień miłośći Boskiey ták iáko y w nich sámych wzbudźić raczył; żebyśmy tu ná tym swiećie pałáiąc prágnieniem chwały iego swiętey/ zárobili sobie ná táką zápłátę w niebie/ żebyśmy po dokonczeniu tego mizernego żywotá/ w oney nieskończoney chwale miedzy Seráphinami swiętymi policzeni będąc/ cześć y chwałę oddawáli Bogu nászemu/ przez Jezusá Chrystusá Páná nászego/ ktory z Oycem y Duchem ś. ten że Bog ieden w Troycy kroluie/ ná wieki wiekow Amen.

KAZANIE TRZECIE

O swiátle y iásnośći Iácká Swiętego w kośćiele Páná Chrystusowym.

Vos estis lux mundi. *Matth. 6.*

lib. de causis.

Wielki Philozoph Alfarábi⁹ przypátruiąc sie swiátu/ y wszytkim rzeczom ktore ná nim są/ gdy sie pyta ktoby tego wszytkiego był Authorem/ y ktoby to ták pieknie mądrze y porządnie rozrządźił? powiáda że nie może być nikt inny/ ieno sam Bog. A gdy go my zás pytamy/ á Bog stworcá tego swiátá kto iest y iáki? Odpowiáda że niewie/ y nie może go opisáć; iednák że według podłego rozu⁹ ludzkiego zdami sie być Lumen purum, Szczyra iásność szczyre swiátło. Przyznał mu to Jan ś. Ewángelistá że ták iest/ gdy w liśćie swoim pierwszym nápisał Deus lux est, y przydał zárázem/ Et tenebræ in eo non sunt vllæ.

1. Ioan. 1

Stwarzáiąc tedy Pan Bog ten swiát z szczyrey dobroći swoiey / quia bonum est sui communicatiuum, vżyczył nam tey swiátłośći poniekąd/ ktorey sam záżywa/ y w ktorey sam mieszka lucem habitat inaccessibilem y stworzył nam duo luminaria magna luminare maius vt præesset diei, & luminare minus vt præesset nocti: & stellas. Abyśmy tedy w ćiemnośćiách nie chodźili/ oświecił Pan niebo/ y źiemię ták gwiazdámi/ iáko też y słońcem y mieśiącem.

Genes. 1

A że ten swiát máiąc to swiátło powierzchowne/ ták serca ludzkie do swoiey miłośći poćiągnął / iż w swiátle chodząc wedle ćiáłá/ ćiemnośći nosili ná sercách swoich/ y zápomniawszy Bogá stworce swoiego / adamarunt magis tenebras quàm lucem, czártu sie kłániáiąc / y wszytkim áffektem zá swiátem idąc. Pan Bog iáko dobry z nátury swoiey iest / znowu zmiłował sie nád narodem ludzkim / y dał inna

P. Bog iż sam iest swiátłośćią nieustáiącą, chce nas wszytkich zaprowádźić do niebá abyśmy tey swiátłośći iego nieustáiącey nie záżywáli.

Eccl. 48.

świátłość duſzom náſzym / w ktorey chodząc / moglibyſmy ſobie zárobić ná tákową iáſkę / ábyſmy mogli doſtąpić oney iáſnośći wiekuiſtey w niebie. Kto to iáſność niebieſką opowiedźiał nam y zálećił ſam Chryſtus Iezus z niebá do nas przyſzedſzy / y záłożył Kośćioł ſwoy tu ná tym świećie / áby ći ktorzy w weń wwierzą / y będą pełnić wolą iego / z tego świátá przez śmierć ſchodząc / doſtępowáli oney iáſnośći wiekuiſtey po śmierći.

Przetoż w tym tu Kośćiele náſzym Chrześćiáńſkim słońcem ieſt ſam Chryſtus Iezus / ktory nas wſzytkich iáſką ſwoią ták oświeca ná duſzy / iáko to słońce máteryálne oświeca ná ćiele. A mieśiącem ieſt Pánná Naświętſza Mátká iego / Pulchra vt luna. Gwiázdámi záśię ſą wſzyſcy Swięći y Wybráni Páńſcy / ktorym ſam Zbáwićiel ten tytuł dáć raczył mowiąc do nich v Mátheuſzá ś. Vos eſtis lux mundi.

Lecz iáko w niebie nie wſzytkie gwiazdy ſą iednákie / ále iedne primæ magnitudinis, drugie ſecundæ magnitudinis, aut tertiæ, iáko Máthemátycy vczą. Ták też y tu w Kośćiele Páńſkim / nie wſzyſcy świecą iednákiey ſą godnośći / y iednákich záſług: ále iedni mnieyſzy ſą / á drudzy wiekſzy / y ieſzcze trzeći naywiękſzy; á wſzyſcy iednák w iednymże Kośćiele tryumphuiącym krolują / iáko też y w woiuiącym wſzyſcy około zbáwienia ludzkiego chodzą. Et ipſe dedit quoſdam quidem Apoſtolos, quoſdam quidem Prophetas, alios verò Euangeliſtas, alios autem Paſtores & Doctores, ad conſummationem Sanctorum in opus miniſterij, in ædificationem Corporis Chriſti, iáko Páweł ś. vczy.

Ephes. 4

A z tych záśię wſzytkich ten ieſt wiekſzym y zacnieyſzym v Páná Bogá / ktory prácuiąc około zbáwienia ludzkiego / świeći w tym Kośćiele woiuiącym / ták przykłádnym żywotem / iáko y zbáwienną náuką. Qui fecerit & docuerit, magnus vocabitur in regno cælorum.

Kto w nie bie naywiękſzym ieſt.

Przeto ná dźiśieyſzym Kazániu / pytáć ſię będźiemy / iáko Iácek ś. będąc też świátłośćią w Kośćiele Chryſtuſowym rownie z innemi świętymi Páńſkimi / świećił nam Polakom świątobliwośćią żywotá / y zbáwienną náuką.

A to ná cześć y ná chwałę Pánu Bogu náſzemu / ktory w Kośćiele ſwoim ś. fecit luminaria magna, ſolem in poteſtatem diei, lunam & ſtellas in poteſtatem noctis.

Pſal. 135.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Iácek S. świećił pobożnośćią żywotá ſwoiego w kośćiele Chryſtuſowym.

Opiſuiąc Káznodźieiá Ierozolimſki żywot y náukę wielkiego Proroká Eliaſzá / tákowe słowá o nim powiedźiał: Surrexit Elias Propheta, quaſi ignis, & verbum ipſius quaſi facula ardens. Zá pánowánia powiáda niezbożnego Krolá Achabá / gdy ſię wſzyſcy poddáni przykłádem iego ná wſzeláką ſwowolą roſpuśćili / zápomniawſzy przykazánia Páńſkiego / powſtał żárliwy o chwałę Bożą Elias Thesbites / ktory iáko wągiel rozżarzony / pałał miłośćią Bożą / á słowá iego do ludu iáko pochodnia goráiąca / przenikáły ſercá Audytorow iego / y oświecáły iáko płomień wypadáiący z vſt iego ćiemnośći rozumu ludzkiego.

Eccl. 48.

Gorąca miłość Eliaſzá Proroká y żár liwość Zakonu Páńſkiego.

A kiedy ten żárliwy y pobożny Prorok lat kilkádźieśiat przeżywszy ná świećie/ miał ná ognistym woźie odeyść do Ráiu / tedy Elizeusz vczeń iego nástapił ná iego mieysce. Et leuauit pallium Eliæ, quod ceciderat ei. Wźiął płaszcz Eliaszow ná sie / ktory mu spuśćił z wozu ognistego / y czynił w nim cudá tákie iáko y Eliasz sam: y náuczał Zydy odstepne przykazánia Boskiego/ y był głową wszytkich Prorokow/ ktorzy zá czásu iego żyli w Jerychu/ y ktorzy venientes in occursum eius, adorauerunt eum proni in terram. mowiąc miedzy sobą / trzebá go nam szánowáć / bo w nim iest duch Eliaszow. Requieuit spiritus Eliæ super Eliseum.

4. Reg. 3

Kiedy też w Kośćiele Chrystusowym / zámnożyłá sie byłá hærezya Albingensium, w Tolośie naybárźiey we Fráncyey / zá ktorą śiłá bárzo tyśiecy ludźi odpadáło od Kośćiołá Chrystusowego / wzbudźił Pan Bog nowego Eliaszá Dominiká ś. ktory błedom ich potepionym od Kośćiołá ś. oponował sie duchem żárliwym / quasi ignis, & verbum eius quasi facula. Co dobrze znáczył on sen mátki iego / ktora gdy go powić miáłá / widźiáłá obiáwieniem Boskim / z żywotá swego iákoby szczenie wychodzące / ktore gorąiące w vśćiech świece / świát wszytek obiáśniáiące niosło. Co sie potym skutkiem vkazáło / gdy z niego wielki burzyćiel hæretykow został / y gorącym á przykłádnym Kazániem Zakon Káznodźieyski záłożywszy / świát do dobrego pobudźił.

Dominik ś. żárliwośćią swoią o zakon Pánski podobien Heliaszowi, á Iácek ś. vczniowie iego Heliżeuszowi.

A miedzy inszymi Zakonu swoiego professámi / miał też Elizeuszá swego Jácká ś. ktory płaszcz ten Zakonny z reku iego ná sie przyiąwszy / iáko drugi Elizeusz ostał sie oycem bráći drugiey w nászych pułnocnych kráiách. Requieuitque Spiritus Domini super Hiacynthum. Bo iáko o Dominiku ś. czytamy / że illius ingenium & virtus maximè enituit in euertendis hæreticis. Ták też y Jácek ś. Erat ardens erga peccantes proximos, cōstantia liberæ increpationis. że słusznie zgołá rzec o nim możemy / co Ewángelia ś. o Janie ś. Chrzćićielu powiáda: Ille erat lucerna ardens & lucens. co Bernat ś. vważáiąc ták mowi: Non ait lucens & ardens, quia Ioannis ex feruore splendor, non feruor prodijt ex splendore. Toż możemy rzec y o Jácku ś. iż on począł przykłádem mistrzá swoiego Dominiká ś. świećić náuką Káznodźieyską w pułnocnych kráiách nászych / sam pierwey gorąiąc miłośćią Boską z dźiećiństwá swoiego záraz. Ktory vrodźiwszy sie w domu zacnym / y vczywszy sie Pismá ś. doskonále / ták / że Doktorem Theologiey był vczynionym / y postąpiwszy ná godność kośćielną przy powinowátym swoim Jwonie Biskupie Krákowskim od ktorego był Kánonikiē Krákowskim/ vczyniony. Naprzod do pokory sie vdał / szláchectwo / náukę / y prælaturę/ y wszelákie nádźieie dobre o mienia ná świećie zá fraszkę sobie poczytawszy / á sámego mistrzá świątobliwośći Chrystusá Jezusá zá wizerunk cnot wszytkich sobie biorąc / y onego sámego we wszytkim násláduiąc; ktory ták o sobie powiedźieć raczył. Discite à me, quia mitis sum, & humilis corde, & inuenietis requiem animabus vestris. Przetoż dobrze Bernat ś. powiedźiał: Nemo potest peruenire ad gloriam Christi cælestem nisi imitatus fuerit Christi humilitatem. Abowiem żaden nie może dostąpić zbáwienia ieno przez łáskę Páná Chrystusową. A Chrystus Pan człowiekowi hárdemu y śiłá rozumiejącemu o sobie / to iest / o swoim rozumieniu / o swoiey náuce / o swoich zásługách / y o honorách ktore ma ná sobie / nie dáie łáski swoiey / ążby sie vpokorzył przed Bogiem stworcą swoim: czego gdy nie vczyni dla pychy y wyniosłośći swoiey / poydźie ná wieczne zátrácenie. Deus superbis resistit, humilibus autem dat gratiam. Y z tąd Augustyn ś. powiedźiał: Gratia est excellentissimum donum, quod solùm diuidit inter filios regni, & filios perditionis. A przetoż mowi: In hoc sęculo peregrinanti maximè commendatur humilitas, quando in rege omnium, qui est Christus, maximè prædicatur: contrariumq; viciū, videlicet superbia, in ei⁹ aduersario diabolo maximè damnatur.

Breuiar. Rom.

Ioan. c. 5

S. Bern: ser: in Nat. S. Io Baptistæ

Iácek ś. był Doktorem Theologiey.

Matt. 11.

Iacobi. 4

S. Aug: 14. de ciuit: Dei

Rzymiánie stárzy tákie práwo po-

ſtánowili byli/ ktorego y podźiś dźień wſzytkie miáſtá porządne przeſtrzegáią / iż ktoby nie przez brame wſzedł do miáſtá / ále przez mur iáko przelazł / áby był gárdłem karány. Miáſto Ieruzalem niebieſkie / ma też ſwoie duchowna brame / pokore Zbáwićielá ſwoiego / ktory ták o ſobie powiáda: Ego ſum oſtium, per me ſi quis introierit ſaluabitur. á ktoby do tego miáſtá chćiał wleść przez mur/ ſpádnie y wieczna śmierćia vmrze.

Ioan. 10

Xenophon piſząc o expedycyey Cyruſá Krolá Perſkiego ná przećiwko Grækom powiáda/ iż mu przyſzło woyſko prowádźić przez ſrogie śniegi Armeńſkie/ z ktorych błáſk przy słońcu bárzo ſzkodźił oczom żołnierzom iego/ nieprzyzwyczáionym tym źimnym kráiom. Przetoż wynáleźiono táki ſpoſob/ áby káżdy miał czarny płatek nád oczymá/ ktory ten błáſk z śniegu białego odtracał/ y czynił mocnieyſzy wzrok żołnierzom potykáiacym ſie z nieprzyiaćielem. Dominik ś. máiac żywot ſwoy wſzytek czyſty iáko śnieg biały/ tákowa też chćiał mieć bráćia ſwoie/ y dla tego im białe hábity nośić kazał/ áby ná nie pátrząc ſtáráli ſie záchowáć innocentiam vitæ. Ale żeby ſie był y ſam/ y bráćia iego wſzyſcy niewynośili z pobożnośći żywotá/ y nie polśnęli po tym ná duſzy/ płaſzcz y káptur czarny ná znák pokory ś. ná wierzch wdźiewáć kazał/ áby pámietáiac ná one meke Páná Zbáwićielá náſzego Cum omnia feceritis, dicite ſerui inutiles ſumus, ſtáráli ſie iáko napokornieyſzymi być miedzy inſzymi zakonámi świetymi.

Czemu Dominikani biały habit o deſpodź noſzą, á z wierzchu czarny płaſzcz.

Luc. 17.

Teyże pokory y pánien zakonnych náuczáią/ gdy im przy profeſſyey czarne velum ná głowe kłádąc mowią. Ne proprias admirans virtutes, in ſuperbiam elata deperdat, ſed in vera humilitate conſeruet, & obumbret. Stáráiąc ſie áby przy skonániu mogłá mowić z Oblubienica ś. Nigra ſum, ſed formoſa.

Druga cnotá Iácká ś. ieſt czyſtość nie zmázána/ dobrze bowiem wychowány z młodu/ iáko w pokorze ták y w czyſtośći był przykłádem wſzytkim & virginitatem perpetuo coluit. A te czyſtość záchowywał/ włośienica/ dyſcyplina/ poſtem/ nieſypiániem/ praca vſtáwiczna y modlitwa goraca.

Breuiar. Rom. &

Petrus Scarga in vita S Hyacin.

Czytamy w ſtárym piśmie ś. iż P. Bog roſkazawſzy ſobie zbudowáć przybytek gdźie miáłá ſtáć Arká teſtámentu/ y ofiáry miáły być oddawáne. Roſkazał też był dwu Cherubinow ze złotá przy oney Arce poſtáwić/ ále ktoryby byli robieni od młotá. Duos Cherubim aureos, & productiles facies ex vtraque parte oraculi. Rychárdus vważáiąc/ czemu to kazano te Cherubiny złote młotkiem odrobić/ y roſklepáć złoto iákoby bláche ćiagniona iákaś/ ták do nas mowi/ gdy te słowá wykłáda. Hæc Angelica forma, iubetur eſſe ductilis, & aurea, vt igitur ſit aurea, contemplatoris mens purgetur, ductile feriendo producitur. Cherubim noſtri ductiles eſſe iubētur. Ták ſie to powiáda duchownie rozumie. Chceſz przy boku Chryſtuſowym ſtánąć człowiecze/ qui eſt oraculum noſtrum, bądźże czyſty iáko Anyoł ná ćiele y ná duſzy. A żebyś ieſzcze nie proſtym był Anyołem ále Cherubinem/ pałay że miłośćia Boſka/ y dla iego honoru Boſkiego/ nie dla iákiey pochwały świetckiey záchoway czyſtość niezmázána/ ktorey ábyś y pomyśleniem/ y poyźrzeniem/ y mowa nieprzyſtoyna nie zmázał/ nie ſtoyże prożnymi gadkámi báwiąc ſie ná vlicy/ áni piſm niepotrzebnych nie czytay/ áni drugiemu rozmowámi nabożeńſtwá przeſzkadzay. Ale to złoto Votum caſtitatis, czyń ductile przez wſzytek twoy wiek młotkiem dyſcypliny/ pracey vſtáwney/ włośienice/ poſtu/ czytánia/ piſánia / modlitwy/ y innych zabaw duchownych; to bedźieſz Cherubinem złotym/ bedźieſz Iáckiem świetym/ bedźieſz Dominikiem świetym. Cui ob eximiam puritatem B. V. Maria habitum dedit album, vt niuem; deſuper tamen nigram cappam deſignantem humilitatem: nec enim vna ſine altera eſſe valet.

Exod. 25

Rich: S. Victor: Allegor tabernacul fæd.

Iáko mamy czyſtość záchowáć ſtrzegąc ſie wſzelkiey okázyey konwerſowánia z białemigłowámi.

D. Ant: p. 4, tit. 15. c. 24. § 3.

Trzećia cnotá Iácká ś. pilne nabożeńſtwo. Nie prożnował ten świety nigdy/ ále ábo ſam ſie vczył/ ábo drugich náuczał/ ábo li też ná modlitwie trwał. Y gdy drudzy bráćia w nocy ſpáli/ on ſam przed ołtarzem Przeczyſtey

ſtey Bogárodźice/ do ktorey z dźiećinſtwá był nabożnym/ cáła noc ſie modlił; A ieśli go kiedy ſen zmorzył/ tedy támże ná kámieniu ábo wſchodách v ołtarzá przedrzymał ſie. Perfectam viuendi rationem, quam ab ipſo S. Patre Dominico didicerat, vſque ad finem vitæ ſanctiſſimæ retinuit, Modeſtiam, patientiam, humilitatem, abſtinentiam, cæteraſq; virtutes, vt certum religioſæ vitæ patrimonium adamauit. Ciáło ſwe duchowi ie niewoląc/ rzemieńmi węzłowátymi ná káżdą noc áż do krwie biczował. W Piątki y w Wigilie Pánny Przeczyſtey/ y Apoſtolſkie/ ná ſámym chlebie y wodźie przeſtawał. Miłośierdźie nád vbogimi y troſkliwymi miał nieuhámowáne: ieśli im czynić co dobrego niemogł nád nimi rzewno płákał/ Bogá zá ich nędze proßąc. Audiebant eum ingemiſcentem ad Dominum, medullituſq; ſuſpiria trahentem, powiáda Hiſtorya żywotá iego. A Rychárdus nápiſał/ iż nikt nie może lepiey ná tym świećie żyiąc repræzentowáć Cherubinow onych niebieſkich/ iáko wzdychániem vſtáwicznym do oney Oyczyzny niebieſkiey/ y opłákiwániem nieprawośći ták ſwoich/ iáko y wßytkich grzeßnikow Optimus vtique artificij modus, ſuſpirijs gemitibuſq; inſiſtere, ſi vis productile facere, Cherubimque formare. Dwáy tedy Cherubini około Arki Teſtamentu ſtárego/ możemy názwáć tych dwu kochánych ſług Naświętßey Pánny/ Dominiká ś. y Iácká ś. ktorzy iey chwale w rozmnożeniu bráctwá Rożáncá ś. po wßytkim Chrześćiáńſtwie pilno prácowáli. Szcześliwßy w tey mierze nád Eliaßá/ y Elizeußá vcznia iego/ ktorzy ieden tylko narod Żydowſki mándátow Páńſkich náucząli/ á ći świát wßytek náuką ſwoią y brácia zá konu Káznodźieyſkiego nápełnili.

Breuiar. Rom.

Vmartwienia Iácká ś. rożne

Rich. de S. Vict: de contẽ: part. 1. cap. 7

Páweł ś. powiedźiał o ſobie Omnibus omnia factus ſum. A Dominik ś. z Iáckiem ś. tákimże ſpoſobem/ áby wßytkich pozyſkáć Pánu Bogu mogli/ wßytkim ſie konformowáli/ boleli z choruiącymi/ náucząli nieumieiętnych/ mieli politowánie nád vbogimi y nędznymi/ weſelili ſie z ráduiącymi ſie/ odpędzáli bluźniercow hæretykow od kośćiołá Kátholickiego/ á błądzących w wierze prawdźiwey/ y przykłádnym żywotem ſwoim/ y zdrową náuką ná drogę zbáwienną prowádźili. Y z tąd záwße byli od Páná Bogá ná modlitwách ſwoich wyſłucháni.

1. Cor. 9

Lecz iáko też nam Polakō Iácek ś. świećił náuką zbáwienną/ y cudámi rożlicznymi/ obaczmy w drugiey częśći.

WTORA CZĘSC

Iáko Iácek Swiętey świećił w Kośćiele Chryſtuſowym náuką zbáwienną y cudámi rozmáitymi.

SWiety Laurentius Iuſtinianus Pátryárchá Wenecki/ pißąc ná te słowá Ewángeliey dźiśieyßey Vos eſtis lux mundi, czyni ſobie koncept táki. Gdy powiáda Chryſtus Pan mowi te słowá do vczniow ſwoich/ iż maćie iść po wßytkim świećie/ przepowiádáć Ewángelią moię/ krzcząc wßytkie ludźie w imię Oycá/ y Syná/ y Duchá ś. A ktorzy z nich v-

wierzą będą zbáwieni/ ktorzy nie vwie-
rzą będą potępieni. Zeby tedy vwierzy-
li/ maćie sie ták spráwowáć/ ábyśćie
ich y náuką zbáwienną ná duszy oświe-
ćili/ y świątobliwośćią żywotá swoie-
go/ do wszelkich cnot świątobliwych
wzbudźili. A to gdy vczynićie/ bedźie-
ćie świátłośćią świátá/ bom was ná
to obrał/ ábyśćie byli. Káznodźieiámi
moimi/ y świát wszytek náwroćili/ y
oświećili chodzące w ćiemnośćiách
błędow pogáńskich. Mowi tedy ten
Pátryárchá S. O bona lux in te de-
cora, per te amabilis, & per te desi-
derabilis. O zacna iáśnośći/ ktoraie-
steś sámá w sobie piękna/ sámá wszyt-
kim przez sie miła/ y sámá przez sie ták
godna żeby ćie wszyscy prágnęli. W kto-
rych to słowách trzy kondycye dobre-
go Káznodźieie záwárł/ ktory chce
być świátłośćią świátá.

S. Laur: Iustin. l. de Hum. c. 22.

Kondycye dobrego káznodźieie.

Pierwsza/ áby tá świátłość byłá
in te decora to iest sámá w sobie pię-
kna. Ponieważ bowiem káżdy Kázno-
dźieiá iest w kośćiele Chrystusowym iá-
ko świecá ná lichtárzu wystáwiona/ á-
by oświecáłá wszytkich wchodzących
do nie°/ dla tego ma sie ták stáráć/ áby
sam w sobie był ná sumnieniu pięknym
nie w powierzchnych ceremoniách po-
dobał sie drugim/ żeby był ozdobą ko-
śćiołá S. y wizerunkiem wszytkiey do-
skonáłośći Chrześćiáńskiey/ nie tylko
kráśomowcą łágodnym y vczonym Do-
ktorem.

W stárym Zakonie Kápłanow
Kośćiołá swoiego kázał był Pan Bog
zwáć Lewitámi/ to iest/ iáko Pagni-
nus wykłáda ozdobą/ przyiemnośćią y
koroną. Y ná znák tego/ ktokolwiek
był Lewitą/ golił sobie głowę ná kształt
korony/ iáko teraz wszyscy Zakonnicy
czynią. A kto był Názáreus/ iákoby
Kleryk po nászemu/ y sługá kośćielny/
ktory nie mogł kázáć w Kośćiele ábo
Synágodze stározakonney/ ten włosy
powinien był mieć zápuszczone/ y ni-
gdy z dźiećińſtwá swego nie miał sie
golić. Z tąd y teraz my Kápłani w ko-
śćiele Chrystusowym/ golemy korony
ná głowách nászych/ dáiący znáć/ że-
smy słudzy y niewolnicy Páńscy. A nie-
wolnikow od dáwnych wiekow záwsze
goliwano/ nic włosow ná głowie nie
zostáwuiąc. My záśie że nie iesteśmy

Pagn. in thesaur.

Lewitowie stárego zakonu iáko sie golili, y czemu kápłani korony sobie ná głowie golą.

v miłośiernego Oycá nászego niewol-
nikámi náznáczonemi ná wieczną nę-
dzę/ ále ná wieczną wolność y dźie-
dźictwo krolestwá niebieskiego/ dla
tego iesteśmy tákimi sługámi y niewol-
nikámi v Páná Bogá nászego/ iáko iest
syn v oycá swoiego/ ktoremu wolno
syná złego skáráć/ strofowáć/ y wy-
dźiedźiczyć/ ieśli mu nie bedźie posłu-
szny/ á vda sie ná wszeláką swawolą
Ale że nas Pan nász chce mieć wszyt-
kich synámi dobrymi/ świątobliwy-
mi/ y potym krolámi w niebie wiecz-
nymi/ dla tego nas przez Apostołá
swego názwał Regale sacerdotium,
y korony iáko nominatom ná krole-
stwo niebieskie ná głowie nośić z wło-
sow wygolone roſkazał/ ábyśmy prze-
ćie y to pámiętáli żeśmy niewolnicy/ y
to że dźiedźicy krolestwá niebieskiego/
ktore ieśli chce dobry Káznodźieiá o-
trzymáć/ ták sie ma z sumnieniem swo-
im ráchowáć/ mowi Sálomon: vt ad-
datur gratia capiti tuo. A z Grec-
kiego/ vt addatur corona capiti tuo.
Y ták śiedmdźieśiąt tłumáczow prze-
łożyli: Coronam gratiarum reci-
pies vertici tuo. Kápłanie dobry/ y
Káznodźieio pobożny/ otrzymasz ko-
ronę łáski niebieskiey ná głowie two-
iey/ ieśli ták bedźiesz świećił w kośćie-
le Chrystusowym/ żeby tá świátłość
twoiá byłá in te decora.

Prou. c. 1

Sálomon wychwaláiąc tákowe-
go Káznodźieię/ powiáda o nim że był
quasi vas auri solidum, iáko naczynie
iákie z szczyrego złotá wyrobione. A to
powiedźiał dla tego/ iż śiłá naczynia
iest pozłoćistego/ co sie to zda piękne
w oczách ludzkich/ á we wnątrz prze-
ćie bedźie miedźiáne ábo mośiądzowe.
Ták też powiáda śiłá iest Káznodźie-
iow/ co ná twarzy zdádzą sie być iáko
męczennicy iácy/ w náuce/ iáko Pá-
weł S. Apostoł/ w szátách odártych/
w obyczáiách grubych/ iáko głębocy
Pustelnicy. Co to z Kazálnice y ge-
stámi/ y głosem/ y twarzą pobudzáią
ludźi do nabożeńſtwá iáko chcą: á sá-
mi przećie ták nie czynią. Wołáią ná
piiánicow/ á sámi w do° sobie záśiadł-
szy podpiiáią prawie rządnie; gánią
nierząd y wszeteczeńſtwo/ á sámi sie ro-
żnych ćielesnośći trzymáią. Wołáią ná
łákomych/ obżártych/ y gniewliwych/ á

Eccl. 50.

Káznodźieiá ták ma sam wprzody czynić, iáko drugich nápomina ábo náucza.

ſámi zá großem dáliby ſie vwieść co wiedźieć kedy ; bánkiećiku nie opußcza nigdy / ábyś mu ieno ſłowo rzekł nie według myśli iego / to záraz gniewy / to pozwy / to przymowiſká z Kazálnice / to od domu do domu z ſkárga nieprzeſtáiac / ieno żeby ſie zemśćić / żeby oſławić / żeby oddáć iáko naygorzey. A o pyße nic nie wſpominay / kiedy rozumieia o ſobie że oni ſa naświatobliwßy nauczeńßy / naymownieyßy / y napożyteczniejßy w Kośćiele Bożym. Tácy / mowi ś. Klemens Alexándrynus / ſa podobni Kośćiołom Egyptſkim / ktore powiáda oni kosztem wielkim bárzo buduia / y ozdobnie názbyt : á kiedy we wnatrz wnidźieß / álić nie máß nic / tylko báłwan rzezány ná Ołtarzu / ábo Krokodyllá ziadłego / ábo pſá / ábo li też kotki / co oni zá bogi ſwoie máia.

Pan Bog kiedy roſkazał Moyzeßowi Arkę zbudowáć / w ktoreyby chowano ná wieczna pámiatkę one Mánne / ktora Żydźi ná pußczy iádáli / y one tablice Przykazánia Páńſkiego / ktore im był dał ná gorze Sinái przez Moyzeßá / tedy był roſkazał / áby tá Arká byłá vczyniona z drzewá nigdy nie prochnieiacego / á żeby byłá ßczyrym złotem ták we wnatrz iáko y z wierzchu okryta. Et deaurabis eam auro mundiſſimo. Abyſmy ſie z tad vczyli / iż Kaznodźieie y Kápłani / ktorzy ſa ta Arka / záchowuiac w ſobie tablice przykazánia Boſkiego / y pożywáiac z Ołtarzá Páńſkiego óney Mánny niebieſkiey / Ciáłá y Krwie Zbáwićiela ſwoiego / máia być ták we wnatrz ßczyrym złotem iáko y z wierzchu. A że złoto miłość Boſka znáczy / przeto nie máia nic powierzchownie / dla pochwały / dla pożytku / dla obłudy / y reputácyey ſwoiey czynić / ále wßytko dla miłośći Páná Bogá ſwoiego / ktorego we wnatrz nie zmyślonym ſumnieniem / ále ßczyrym / y czyſtym od wßelkiego grzechu máia nośić / y ſtáráć ſie / áby z ſercá ich nigdy nie odchodźił. Táki był Iácek ś. iákośćie w pierwßey częśći ſłyßeli / ktory nigdy pomſty nie żadał ninádkim / niczyiego dobrá nie prágnał : w vboſtwie y pokorze ś. ſłużył Pánu Bogu / vſtáwnie ná modlitwách trwáiac / y ćiáło ſwoie poſtámi / włośienica / y dyſcyplinámi vmartwiáiac : że ſłußnie dla świátobliwośći ſwoiey ieſt w poczet miedzy chwalebne Wyznawce święte / od Klemenſá Ośmego Papieżá wpiſány / we trzy ſtá lat czterdźieśći y ßeść po zeßćiu iego / iáko nigdy á nigdy nieugáßáiaca / y ſámá przez ſie ozdobna lux mundi.

Exod. 25

Kásnodzieiá ma być pełen miłości Bożey.

Druga kondycya dobrego Káznodźieie ieſt / áby iego świátłość byłá per ſe amabilis. To ieſt / iáko świátłość ſłoneczna ieſt wßytkim miła ſámá przez ſie / iż ćiemnośći nocne rozgánia / y wßytkie katy świátá tego oświeca. Ták żeby Káznodźieiá był wßytkim miły / dla ſwoiey náuki y pobożnośći żywotá / wykorzeniáiac przykłádem ſwoim / y Kazániem / iáko mieczem iákim z obu ſtron oſtrym / ćiemnośći grzechow / á odgániáiac dußne nieprzyiaćioły od wiernych Páńſkich / ták widome / iácy ſa Hæretycy / iáko też y niewidome czárty przeklete / ktorzy do rozmáitych pokus przywodza ludźi ſpráwiedliwych. Bo ináczey Væ Prophetis inſipientibus, qui ſequũtur ſpiritum ſuum. Biádá wam bedźie Káznodźieie / ktorzy miáſto Ewángeliey / wyliczaćie ná Kazániach Análogie domow zacnych / przypochlebuiac ſie im w oczy / ábyśćie potym v nich byli w poßánowániu : ktorzy miáſto náuki Piſmá ś. nowe fábuły zmyślaćie / nowe frazeſy y ſłowa przynośićie / ábyśćie nie vrażáli vßu ſłucháczow wáßych. Głupiemi zſtáliśćie ſie Káznodźieiámi. Non aſcendiſtis ex aduerſo, neque poſuiſtis murum pro domo Iſrael, vt ſtaretis in prælio. Nie vieliśćie ſie o krzywde vbogich ludźi / nie zgániliśćie Pánom wydźierſtwá / y ćieżarow od nich ná poddáne włożonych. Nie odezwáliśćie ſie przećiwko Heretykom / kiedy ich ábo źle náuczáli / ábo robotámi niezmośnemi we dni ś. trapili. Nie mowiliśćie prawdy dobrodźieiõ wáßym / vt ſtaretis in prælio, żeby łákomie nie zbieráli / żeby ſwowolnie nie żyli / żeby świetych Bożych przykłádem poſtepowáli z cnoty w cnotę / y ták doſtapili żywotá wiecznego. Zápomnieliśćie tego / iż qui fecerit & docuerit, magnus vocabitur in regno cælorũ. Iácek ś. że y vczył nie reſpektuiac ná oſobę żadna / y czynił wßytkie świá-

Ezech 13

Kásnodzieiá nie ma pochlebiáć áni przypodobáć ſie nikomu.

tobliwośći poſtepki / dla tego wielkim był w Kośćiele Chryſtuſowym Káznodźieia / y miłym świátłem wßytkim ludźiom / ábowiem te náuke ſwoie / obiáśniał cudámi rozmáitymi Apoſtolſkimi práwie / vmárłe wſkrzeßáiac / chore vzdrawiáiac / ślepe oświecáiac / y ſam z Bráćia ſwoia po Wiśle / y po Dnieprze ſuchymi nogámi iáko po źiemi chodzac. Czym go P. Bog vczćił / y v wßech ludźi wſławił áż do tego czáſu / tákże y we Włoßech / y w Inderlándźie / y w Hißpániey / y we wßytkich innych narodách / gdźie kolwiek ieno Wiárá Chrześćiáńſka ieſt / á ten ſie chwalebny Zakon Káznodźieyſki znáyduie / wßedźie ieſt miłe to imie Jácká ś. y ieſt w poßánowániu pámiatká iego : ábowiem tež náuká iego z świátobliwośćia żywotá złaczona ieſt wßedźie per ſe amabilis.

S. Laur: Iuſtin.

Trzećia y oſtátnia kondycya dobrego Káznodźieie ieſt / áby iego świátłość byłá ex ſe deſiderabilis. Y dáie rácya Pátryárchá ś. czemu ? Te namque abſente diſcurrunt latrones, domos inuadunt fures, ſilueſtræ feræ luſtra propria deſerunt, catuli leonum per nemora, & ſolitudines deambulant. Kiedy nie máß powiáda tákiego człowieká w kośćiele Bożym / ktoryby świećił iáko pochodnia goráiaca świátobliwośćia y náuka ſwoia / tedy ludźie w niepráwośćiách iáko w nocney ćiemnośći chodza / y z nałogu grzechow nápiwßy ſie / nieuſtáia w ſweywoli nigdy / ále co raz / co raz głebiey zábrnawßy / iuż ſie niewſtydza y wydźierác vbożßym / y oßukiwáć proſćieyßych / y náchodźić ná domy ſwowolnie bez wſtydu wßelkiego poczćiwßych. Ktorzy nie máiac obrony od poteżnieyßych / przynamniey prágna áby kápłan táki świátobliwy y káznodźieiá žárliwy oponował ſie o ich vczćiwe / y ſtrofował ſwawola ich wyuzdána / ná wßeláki niewſtyd y roſpuſte. Ortus eſt ſol & congregati ſunt, mowi Dawid ś. A gdy ſie wiec táki Káznodźieiá poiáwi / záraz wßyſcy ſwawolnicy w kat / záraz wßyſcy niewieśćiuchowie y cudzołożnicy vlekna ſie nápominánia iego / á vrzad tež wzbudźi ſie y bedźie czuynieyßy ná karanie wyſtepkow ich. Y z tad Dawid ś. mowi dáley / Dominus dabit verbum Euangelizātibus, virtute multa. A ś. Hieronym powiáda virtutes multas. To ieſt / da Pan Bog tákiemu žárliwemu Káznodźiei ſwemu rozmáite łáſki / y czynienia cudow / y powagi wielkiey / że ſie nań wßyſcy grzeßnicy ogladáć beda ; day dar ſkuteczney nauki / że wßyſcy ſpráwiedliwi / iákoby ze ſnu ockna ſie ná słowo iego / y beda ſie w cnotách pomnażáć / á grzechow wyſtrzegáć.

Pſal. 103

Pſal. 67.

Nápomina tedy tákowego Káznodźieie dobrego Pan przez Ezechielá Proroká / áby był czuynym á nieoſpáłym w powinnośći ſwoiey / á meſkim ſercem nie niewieśćim ſtrofował niepráwośći ludu iego. Et tu fili hominis, pone faciem tuam contra filias populi mei. Ktore słowá Origenes wykłádáiac ták mowi. Effœminatæ quidem ſunt eorum magiſtrorum animæ & voluntates, qui ſemper ſonantia, ſemper canora componunt, & , vt quod verum eſt dicam, nihil virile, nihil forte, nihil Deo dignum eſt in his, qui iuxta gratiam, & voluntatem audientium prædicant, idcirco omnes filias potius quā filios dixit. Iż powiáda białogłowſka mowa / y pochlebnym ſercem głupi káznodźieie do ludu Bożego rzecz ſwoie mowia / dla tego ich ráczey Pan przez Proroká niewiáſtámi niżeli meżczyznámi zowie. Ale ty ieśli chceß być meżem / nie niewiáſta / aby tá twoiá náuká / y świátłość práwdy byłá ex ſe deſiderabilis badźże ſercá meżnego / gań grzechy bez ochrony / badź náuki prawdźiwey / nie pochlebiay nikomu / y ták ſam czyń iáko drugich náuczaß. Nam tu quidem in tua cuſtodia vigilans benefacis, ſed qui iuuat multos, & melius facit & virilius. Nie mow doſyć mnie żebym ia tylko ſámego śiebie pilnował y żył przyſtoynie / trzebá y drugich nápominác y ſtrofowáć meżnie / ieśli chceß mieć wiekßa przyſługe v Páná Bogá. Verba ſapientū quaſi ſtimuli powiedźiał Salomō / á Jeremiaß Prorok záraz przydał. Et ſicut malleus conterens petras, y ták muśi powſtáć koniecznie grzeßny człowiek od niepráwośći ſwoiey / kiedy go świátobliwy káznodźieiá bedźie vczył żywotem ſwoim / y wzbudzał iáko

Ezech. 3

Káznodźieiá maſtrofowác grzechy ludzkie.

S. Bern: ſer. 12. in cant. Ecclef. 44.

Prou: 1.

Hier. 23

oſtrogámi przykłádámi pobożnymi/ kołácąc iáko młotem/ gorącym nápominániem piſmá ś. Ták czynił Jácek ś. y ták też był iáko świátłość słoneczna ex ſe deſiderabilis gdy go Tyrolczycy puścić od śiebie niechćieli/ áżby im był Zakonu ſwego bráćią tám oſádźił y fundował. Tegoż ſobie Ruś życzyłá/ gdy w Kijowie Konwent zákłádał. Tego Pruſacy w Gdáńſku/ y Slężacy we Wrocłáwiu/ á nákoniec y ſámi Polacy/ á duchowieńſtwo oſobliwie/ ktorzy go prośili áby śię nigdźie z Krákowa nie oddalał/ vpraſzáiąc v páná Bogá ludźiom potrzebnym rozmáite łáſki. Multiq; eius conſilio, mundi illecebris abiectis ſolitudinem Religioſam adamarunt, y ten Kláſztor Krákowſki/ świątobliwośćią cnot/ wyſokośćią náuki/ vczonym piſániem Kśiąg/ y gorącym przepowiádániem słowá Bożego przyozdobili.

Bzou. in propag: S. Hiac:

A Jácek ś. czás ſwego zeſzćia od Bogá ziáwiony máiąc/ zwołał Bráći przedniey ſzey w Wigilią Wniebowźięćia Mátki Bożey/ y zoſtáwił im Teſtáment táki/ iáki miał od ś. Dominiká/ pokorę/ miłość ſpolną/ y vboſtwo dobrowolne pilno im zálecáiąc. A ſam potym názáiutrz biorąc obronę świętych Sákrámentow/ po Komplećie duchá w ręce Boſkie oddał/ mowiąc te słowá: In manus tuas Domine commendo ſpiritum meum.

Proſmyſz tedy Zbáwićielá náſzego/ ábyſmy iego żywotá świątobliwego náſláduiąc/ y iego náuki we wſzytkim przeſtrzegáiąc/ mogli ták przygotowánymi/ iáko on/ ſtánąć przed Máieſtat Páńſki/ y tám z nim weſpoł widzenia Boſkiego záżywáiąc/ oddawáć cześć y chwałę Jmieniowi iego świętemu/ ná wieki wiekow/ Amen.

Ná dźień S. Bártłomieiá Apoſtołá
Ewángelia v Lukáſzá Swiętego w Rozdźiale VI.

W On czás: Wyſzedł Jezus ná gorę modlić śię: y nocował ná modlitwie Bożey. A gdy był dźień przyzwał vczniow ſwoich/ y wybrał z nich dwánaśćie/ ktore też názwał Apoſtoły Symoná/ ktorego názwał Piotrem/ y Andrzeiá brátá iego: Jákubá y Janá/ Philippá y Bártłomieiá/ Mátthewſzá y Thomáſzá/ Jakubá Alpheuſzowego/ y Symoná ktorego zowią Zelotem/ y Jude Jákubowego/ y Judaſzá Jſzkáryotá/ ktory był zdráycą. A zſzedſzy z nimi/ ſtánął w polu ná rowninie/ y rzeſzá vczniow iego/ y mnoſtwo wielkie ludu ze wſzytkiey Judzkiey źiemie/ y z Jeruzalem/ y z kráiu Pomorſkiego/ y z Tyru/ y Sydonu ktorzy byli przyſzli/ áby go słucháli/ y byli vzdrowieni od niemocy ſwoich. Y ći ktorzy nágabánie mieli od duchow nieczyſtych/ vzdrawiáni byli. Y wſzytká rzeſzá prágnęłá śię go dotknąć: ábowiem moc wychodźiłá od niego/ y vzdrawiáłá wſzytkie.

KAZANIE PIERWSZE

O Zacnośći y Swiątobliwym żywoćie Bártłomieiá Swiętego.

Erat pernoctans in oratione Dei.
Lucæ 6.

Wielka iest rzecz obieráć vrzedniki przystoyne y pożyteczne ludowi pospolitemu á ieszcze wiekszá dáleko obieráć Pásterzá duszom ludzkim.

JAko to iest rzecz wielka / być Pásterzem dusz ludzkich / słuchácze w Pánu Bogu mili / y iáko rzecz trudna obráć dobrego Przełożonego / áby był pilny trzody swoiey / áby nie bał sie żadnego niebespieczeństwá ponośić zá owieczki swoie / y áby gotow był vmrzeć zá powierzone sobie dusze / pokazał to w dźiśieyszym áktćie Zbáwićiel nász Chrystus Iezus. Gdy bowiem zákładał Kośćioł swoy ś. y obierał Przełożone do niego / ktorzyby go spráwowáli y rzadźili / iáko wodzowie / ábo Hetmáni iácy / powiáda Ewángelia ś. Erat pernoctans in oratione Dei. pierwey sie cáłą noc modlił ná gorze / á potym we dnie publicè przy wszytkich ludźiách / ktorzy sie zeszli byli do niego z rozmáitych narodow / ná słuchánie słowá Bożego / y ná vleczenie sie od chorob swoich / quia virtus de illo exibat, & sanabat omnes, obrał ich ná ten vrzad ták wysoki / y wybrał z kilkudźieśiat Vczniow swoich / osob dwánaśćie co przednieyszych / ktorych názwał Apostołami / y vczynił ich iákoby fundámentálnemi kámieńmi dwunastu bram onego miástá Ieruzalem niebieskiego : ktorych z[...]raz wylicza wszytkich Łukasz ś. po parze miánuiac. A że tám z Filipem miánuie Bárthłomieiá w iedney parze. Przeto ná dźiśieyszym Kazániu / krotko pytáć sie bedźie / kto to był Bárthłomiey ś. y iákiey wagi miedzy drugimi Apostołámi Páńskimi.

Chryste Iezu iákoś sam przez modlitwe do Bogá Oycá swoiego vczyniona / obrał ná ták wysoki vrzad z prostych ludzi Apostoły swoie: Ták dźiśia przez modlitwe Bárthłomieiá ś. prośimy ćie / ábyś nam prostaczkom dał godnie wychwaláć / y tu / y ná káżdym mieyscu / ták imie twoie ś. iáko też y wybránych sług twoich.

PIERWSZA CZĘSC

Iákim był Bártłomiey S. pierwey niżeli był powołánym ná Apostolstwo.

VRtáia sie Doktorowie śś. miedzy soba / zkad to był Bárthłomiey ś. y czym był niżeli zostáł Vczniem Páńskim / á potym kiedy był wźiety ná służbe Chrystusowa / y iákiey był godnośći miedzy inszymi Apostołámi

támi / y iákiey wagi v Zbáwićielá nászego.

In conc: c. 18. & 38.

Oyczyzna Bártłomieiá ś. Kána Gálileyska.

Naprzod tedy Rupertus Abbas, Cornelius Ianſenius, y Montanus, powiádáią / iż Bárthłomiey ś. był to on Natánáel náuczony Rábin w Piſmie Zydowſkim / rodem z Kány Gálileyſkiey / ktorego Filip ś. przywiodł był do Páná Iezuſá / powiádáiąc mu / iż náleźliſmy Meſſyaſzá / ktorego opiſał Moyżeſz y Prorocy w Kſięgách ſwoich / á ten ieſt Iezus / ſyn Iozephow z Názáreth. A on odpowiedźiał Filipowi / à Naſareth poteſt aliquid boni eſſe? A podobnez to rzeczy / żeby z Názáreth miáło być co dobrego: żeby z ták podłey mieśćinki miał wyniść Meſſyaſz / ktory świát wſzytek ma zbáwić? niepodobne ſię to rzeczy zdáły Náthánáelowi / ktory lubo vczony był w Piſmie / nie mogł iednák poiąć táiemnic w nim zákrytych: ále áto ſzczęśćie miał tákie / że mu vkazał Filip ś. Páná Chryſtuſá / od ktorego ſię wſzytkich potym táiemnic Piſmá ś. náuczył / y ktory go w poczćie Apoſtolſkim dla tey przyczyny / iż był od Filipá ś. przywiedźiony / záraz przy Filipie ś. w iedney parze położył.

Auguſtyn ś. zás rozumie / iż Natánáel / nie był obrány miedzy dwunaſta Apoſtołow / iż był wielkim Rábinem w Piſmie. A Pan Chryſtus powiáda chcąc zkonfundowáć mądrość świátá tego / niechćiał ludźi vczonych bráć ná Apoſtolſtwo / ieno proſtakow ktorzyby y literki nie ználi / á dyſputowáli ze wſzytkimi Philozophámi tego świátá y náuczonymi w Piſmie Zydowſkim.

Iednákże poſpolite ieſt rozumienie wſzytkich Doktorow Kośćielnych o Bárthłomieiu ś. iż on to był Natánáelem pierwey zwány / á potym odmienił mu imię Chryſtus Pan / kiedy go Apoſtołem ſwoim vczynił. Ták iáko Piotrá pierwey názwał Piotrem / to ieſt opoká / ktoremu imię było Simon / á potym go názwał Bariona, hoc eſt, filius columbæ, iż Duch ś. miał ná tey opoce ſwoy fundáment położyć / rządząc przez vſtá iego Kośćioł Chryſtuſow. Ták názwał onych ſynow Zebedeuſzowych Iákubá y Ianá ś. Boanerges filios tonitrui. iż mieli ták ſkuteczną moc w przepowiádániu słowá Bożego / że iáko piorun iáki przenikáły słowá ich ſercá ludzkie. Ták też y Náthánáelá názwał Bárthłomieiem / co z Zydowſkiego rozumie ſię Filius ſuſpendentis aquas, iż w iego oyczyznie pierwſze cudo vczynił Chryſtus Pan / przemieniáiąc wodę w wino / przeto go ſynem ſwoim / ábo ráczey ſynem pierwſzego cudu ſwego názwał.

Czemu P. Chryſtus odmieniał imioná Vczniom ſwoim.

Czemuż go chćiał názwáć ſynem pierwſzego cudu ſwoiego? temu / iż był wielkiey doſkonáłośći / wielkich cnot / y wielkiey pobożnośći. Bo nim ieſzcze zoſtał był Vczniem Páná Chryſtuſowym / ále tylko ſzedł do Páná / tedy záraz ſam o nim dał tákie świádectwo Chryſtus Pan: Ecce verus Iſraelita, in quo dolus non eſt. to ieſt z poyśrzodká ludu Izráelſkiego człowiek Páná Bogá ſię boiący / to ieſt / prawdźiwy náuczyćiel w Piſmie / w ktorego vśćiech kłamſtwo nie poſtało / w ktorego ſercu zdrádá nienáyduie ſię; Wiećie dawną przypowieść / iáki Pan táki kram / Chryſtus był Rex Iſrael, in quo dolus non erat. bo ták o ſobie mowi: Ego ſum via veritas, &c. tákiego też chćiał mieć y ſługę / żeby był Iſraelita, in quo dolus non eſſet. Nō enim omnes qui ex Iſrael ſunt Iſraelitæ, neque qui ſemen Abrahæ omnes filij. mowi Páweł ś. Nie káżdy to ieſt ták ſpráwiedliwym iáko Náthánáel / choćiaſz z pokolenia Izráelſkiego / y choćiaſz z pokolenia idźie Abráhámowego / nie káżdy ieſt ſynem Abráhámowym. Było śiła łotrow / co ſię práwem Moyżeſzowym ſzczyćili / było śiłá przeſtępcow Zakonu Páńſkiego / co ſzli de recta linea ſynow Iákobowych. S. Bárthłomiey był prawdźiwym potomkiem iego / prawdźiwym ſynem Abráhámowym / per ſimplicitatem & munditiam, iáko Doktor Anyelſki mowi. Bo to słowo Izráelitá / znáczy w Zydowſkim człowieká ktory widźi Bogá. Kto tedy ieſt obłudnym / ten Páná Bogá nie može widźieć / kto ieſt nieczyſtym / ten nie wnidźie do niebá. S. Bárthłomiey ták był proſtego ſercá / że o nim ſam Zbáwićiel powiedźiał / iż ieſt verè Iſraelita, człowiek proſty / ſzczyry /

Y czemu Nátánáelá názwał Bártłomieiem.

Ioan. 1.

Swiątobliwość Bártłomieiá ś. ieſzcze przed tym był á P. Bogu miła nim zoſtał Apoſtołem P. Chryſtuſowym.

nie

nie obłudny / in quo dolus non est.

Qui autem in lingua non delinquit, hic perfectus est, mowi Iákub ś. A Krol Dawid pytáiąc się / kto by też mogł być náźwány sczęśliwy ná świećie: gdy wszytkie stany przebieżał ludzkie / stánął ná tym / co się sámemu Pánu Bogu podobáło w Bárthłomieiu ś. iż ten iest sczęśliwym / ten iest błogosłáwionym / ktory nie ma w sobie duchá obłudnego / ktory áni uczynkiem / áni słowem / áni myślą nákoniec nie chce obrażáć Páná Bogá. Beatus vir cui non imputauit Dominus peccatum, neque est in spiritu eius dolus.

A ieśliże tákim był Bárthłomiey ś. poki iescze nie był przyięty do Kollegium Apostolskiego / poki iescze nie był wyćwiczony w szkole Chrystusowey / coż rozumieć mamy o nim / kiedy się násłuchał náuki zbáwienney od P. Chrystusá / kiedy przyiął Duchá ś. z niebá. Dopiero się stárał / áby nie obráźił Páná Bogá swoiego y namnieyszym pomyśleniem / dopieroż vst swoich nie otwierał / ieno ná chwałe Bogá swego / y ná przepowiádánie Ewángeliey Chrystusowey.

[Marginalia: 3. c. in suá Can. — Szczyrość serca naybárziey się Pánu Bogu podoba — Psal. 31.]

WTORA CZĘSC

Iákiey wagi był między innymi Apostołámi Bártłomiey S.

Gdy się rozchodźili Apostołowie śś. ná przepowiádánie wiáry zbáwienney Pogáńskim narodom / Bárthłomiey ś. szedł náprzod / iáko Pisárze Kośćielni świádczą / do Likáoniey / y Indyey bliższey; potym do Kappádocyey / y do Armeniey / kędy od Kśieży Pogáńskiey oskárżony do Krolá Polemoná / iż siłá ludźi náwracał do Chrystusá / iż ná iego słowo obálili się bałwan / ktorego támći ludźie zá bogá chwalili / Astároth rzeczony / skazány był ná śmierć / ále żeby go wprzody żywego ze skory odárto. Vwierzył potym w Chrystusá / y sam Krol z żoną swoią / y ludźi rożnych rzecz niezliczona; o co brát Krolewski Astyáges rozgniewawszy się / dekret przez Krolá ferowány / poki iescze był Pogáninem / ná ś. Bárthłomieiá exequowáć kazał.

A ták niezwyćiężony Męczennik / y Apostoł Páński / z skory dla Imienia Chrystusowego odárty / zewlokł z siebie veterem hominem, to iest / przestępstwo rodźicá nászego / á przyoblokł się w nowego człowieká Chrystusá Jezusá / áby tym czystszym y pięknieyszym mogł wniść do chwały niebieskiey.

Powiedźiał czárt o Jobie przed Pánem Bogiem / że pellem pro pelle, & cuncta quæ habet dabit homo pro anima sua. Kto chce dusze swoie zbáwić / á sczyrym się sercem Páná Bogá rozmiłuie / dá on wszytko co ma vbogim / dá Kośćiołom / á sam nagi poyźdźie zá Chrystusem; á trzebáli tego / dá z siebie y skore odrzeć / byleby się ieno mogł do niebá wćisnąć.

A to to iest co Zbáwićiel nász mowił do Vczniow swoich / áby byli mądrymi iáko węże / á prostymi iáko gołębicá. Estote prudentes sicut serpentes, & simplices sicut columbæ. O gołębicy wiećie / iż ile rázy źiarnko weźmie / tyle rázy poyrzy ku gorze; ták y my cokolwiek czyniemy / wszytko mamy czynić pogládáiąc w niebo. Siue edatis, siue bibatis, omnia facite in gloriam Dei. mowi Páweł ś.

O wężu też wiećie / że ná káżdy rok skore z siebie zrzuca / ćisnąc się przez

[Marginalia: Origen: Eusebius Sofronius Socrates Nicephorus Fortunatus Hippolitus Metha: Yleron: S. — Iob. 2.]

Plinius lib. 8. c. 27.

dźiurkę iáka ciásna/ iáko świádczy Plinius y ś. Augustyn/ z bolem wprawdźie swoim wielkim/ ále z pożytkiem zdrowia swego. Ták y my (mowi Augustyn ś.) mamy sie ćisnąć przez rány Chrystusá vkrzyżowánego / by też y skore z siebie odrzeć/ ieno żebyśmy od grzechow byli oczyśczeni/ á pięknymi pokázáli sie przed Máiestátem Zbáwićielowym.

Ták sie przećisnął Zácheuß/ gdy wßytkie swoie dobrá rozdał vbogim. Ták przećisnęłá sie Márya Mágdálená / gdy z tego nałogu poniechawßy/ omyłá łzámi nogi Chrystusowe/ nieprawośći swoie/ potym przez lat kilká trzydźieśći ná pustyni opłákuiąc. Ták y Bárthłomiey ś. przećisnął sie / skorę swoię własną Pánu Bogu ofiáruiąc.

Iáko siłá ludzie dla oyczyzny czynią, dáleko podobnieyßa to czynić dla oyczyzny niebieskiy

Wychwaláią Historye dwu bráći Filenow/ iż dla Oyczyzny swoiey Kárthágeny/ dáli sie żywo zákopáć ná tym mieyscu/ gdźie gránice być rozumieli od Cyrennczykow rozrzucone/ á zdawná należące miástu swoiemu.

Wystawia Liuius M. Attilium Regulum, iż zá Oyczyznę swoię dobrowolnie z Rzymu do nieprzyiaćielá poiáchał/ y tám był dźiwnie męczon/ ták zacny Hetman/ á nákoniec ná wysokim drzewie oberznawßy powieki koło oczu záwießon ku słońcu/ áby sie tym dłużey męczył. Wspomináią y podźiśdźień Hetmáná swego Wenetowie Bártłomieiá Brágádiná/ ktorego w Cyprze Turczyn poymawßy kazał przykłádem Bártłomieiá ś. żywo z skory odrzeć.

Co ieśli że dla tey doczesney Oyczyzny ludźie tákie męki ponośili/ y zdrowie swoie ważyli/ czemuż my te mnieyße náwiedzenia od Páná Bogá nie mamy ćierpliwie ponośić/ przykłádem Bártłomieiá ś. dla zbáwienia nászego/ czemu nie mamy y zdrowia tego doczesnego ważyć/ żebyśmy sie do oney wiekuistey Oyczyzny doćisnąc mogli. Labores & calamitates à Tyrannis illatæ, quamuis sint magnæ plus ferè terrent, quam cruciant, powiedźiał Senecá: Te męki ktore Tyranni ludźiom sprawiedliwym y niewinnym zádáią/ y te kłopoty y przenásládowánia ktore od nich ponoßą/ lubo ćiężkie są/ mniey iednák człowieká trapią niżeli strászą.

lib. 3. Epist. ad Lucill: Epist. 24

A dla tegoż nas Páweł ś. nápomina/ ábyśmy sie ládáczego nie trwożyli/ ále meżnym sercem wßytko ponośili/ cokolwiek ná nas Pan Bog dopuśći/ bo zá to mamy otrzymáć koronę w niebie. Omnis autem disciplina in præsenti quidem videtur non esse gaudij, sed mæroris; postea autem fructum pacatissimum exercitatis per eam reddat iustitiæ, propter quod remissas manus, & soluta genua erigite. Ćiężkoć to wprawdźie wßytko/ cokolwiek nam rostázuią dla zbáwienia nászego czynić/ y pośćić/ y modlić sie/ y biczowáć sie y dáć iáłmużnę. Ale kiedy sobie vważym iáką nam zapłátę zá to sprawiedliwy sędźiá nágotował w niebie / tedy nic sie nam nie będźie zdáło ćiężkiego dla Páná Chrystusá; á zwłasczá gdy ieszcze będźiem sobie vważáć/ przykłády świętych Bożych/ ktorzy tákowym że sposobem dostáli sie do niebá.

Ad Heb. 12.

Gdźiey nas Chryste Jezu/ zá przyczyną ś. Bártłomieiá Apostołá twoiego/ wyzutych ze skory złych nałogow rácz záprowádźić przez miłośierdźie twoie/ ktory żyieß y kroluieß z Oycem y Duchem ś. ná wiek wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O wysokich cnotách Bártłomieiá S.

Exijt in montem orare, & erat pernoctans in oratione Dei. *Lucæ 6.*

Iáko Chrystus P. obierał Apostoły swoie.

Chcac nam pokazáć Zbáwiciel nasz / Słuchácze przezacni / iáko iest rzecz wielka / y trudna bárzo obieráć Przełożonego / lubo to w Kośćiele Bożym / lubo w Rzeczypospolitey; troiáki postępek przy obieraniu Apostołow ss. wdźiśieyszy Ewángeliey wyráźił. Naprzod modlił sie do Bogá Oycá / exijt in montem orare. Potym nie pułgodźinki modlił sie / iáko my wiec czynimy / nigdźie bárźiey sie nie kwápiac / ieno kiedy paciérz mowimy: ále cáłą noc strawił ná tey modlitwie / erat pernoctans in oratione Dei. A nákoniec / gdy sie rozedniáło / záwoławszy vczniow swoich / obrał z nich dwunastu / ktorych názwał Apostołámi. Et cum dies factus esset, vocauit discipulos suos, & elegit duodecim ex ipsis.

Iac. 1.

Czemu sie Chrystus P. modlił pirwey niżeli obrał Apostoły swoie.

Modlił sie dla tego / áby nas náuczył káżda spráwe wielka y poważna záczynáć od Páná Bogá / à quo omne datum optimum, & omne donum perfectum. A osobliwie / gdy Przełożonego obieramy / żebyśmy nie pátrzyli ná podárki y obietnice iego; ále tylko ná sámego Páná Bogá / ktorego namiestnikiem czynimy tego Elektá nászego. Modlić sie tedy mamy / ábyśmy tákiego mogli obráć / ktoryby vmiał trzode sobie powierzona rzadźić / y vmiał sie stáráć o honor Páński.

Modlił sie cáłą noc / dla tego / áby nas perseuerancyey náuczył / trwáć ná modlitwie; Chryzostom ś. pieknie nas do tego nápomina. In tranquillitate es, ora Deum, vt ipsa tibi tranquillitas maneat. Tempestatem vides grauem, ora Deum vt auertat ipsam. Exauditus es, gratias age. Nõ exauditus es, perseuera. Etsi aliquã do differt Dominus, non id odio facit, neque te auersatur; Sed differẽdo, te secum diutius seruare vult.

Hõ. de profe. Euang.

Lecz osobliwie tą długą deliberacyą ná modlitwie chćiał nas náuczyć / abyśmy nie skwápliwie Przełożonych obieráli / ále z rozmysłem / & sententijs expensis, rationibusque Bo kogo per tumultum obiorą / per tumultum go też zrzucą. Bez żadnych deliberacyey Rzymskich Cesarzow żołnierze obieráli / predko ich też zábiiáli / nie dáli sie ośiedźieć ná Páństwie. Drudzy zá sie kiedy sie vrzedźik iáki ábo Przełożeństwo trafi / by kto inny nie vbiegł / to záraz synowcá ábo śiestrzencá wystáwuia / á nie pátrza ieśli to bedźie z chwałą Bożą / y z pożytkiem tych dusz / ktore on ma páść przykłádem swoim y náuką.

Nákoniec we dnie Pan obiera Apostoły swoie / áby wszyscy widźieli / iż nie przez praktyki / nie przez fakcye / nie przez fáwory obiera / ále właśnie dla pożytku świátá wszytkiego / y dusz ludzkich / ktore Krwią swoią przenadroższą odkupił.

W stárym Kościele kiedy obierano pásterzow dusz ludzkich, tedy pierwey sie lud wszytek modlił niż do Elekcyey przystąpili.

A táki też sposob obierániá Przełożonych mieli pierwszego Kośćioła Chrześćiánie / modlili sie przez noc pierwey / á potym vczyniwszy konsulte / miánowáli tego z rána / nie podpiwszy po obiedźie / ktorego obráli ná Przełożeństwo. Czytaycie sobie dźieie kośćielne / y Zywoty świetych Bożych / á znaydźiećie że ták był obrány / Synezyus ś. Mikołay ś. Ambroży ś.

Wáwrzyniec ś. y inni świątobliwi Pásterze Kośćiołá Bożego.

Lecz gdy wylicza Ewángelistá ś. parámi Apostołow śś. od Páná Chrystusá ná ten vrząd obránych / kłádźie tám w trzećiey parze z Filipem Bártłomieiá ś. ktorego dla iákich cnot / y dla iákich przymiotow vczynił Apostołem / ná dźiśieyszym Kazániu krotko łáskom wászym powiem. A to ná chwałę Zbáwićielá nászego / y ná zbudowánie dusz nászych.

WIedzą to łáski wásze / iż Chrystus Pan obrał Apostoły swoie / nie z fámiliey zacnych / by sie szláchectwem nie szczyćili: nie z kupcow bogátych / by w swoie pieniądze y przemysły niedufáli; nie z Philozophow ábo Rábinow mądrych / żeby sie z swoią mądrośćią niechlubili: áni też z sławnych Kràsomowcow / áby swoią wymową nie popisowáli sie. Ale z prostakow / rybitwow y nieukow wielkich. Quæ stulta sunt mundi elegit Deus, vt confundat sapientes & infirma mundi elegit Deus vt confundat fortia &c. A dla tego im nie kazał sie rozchodźić z Jeruzalem / áżby byli wźięli Duchá ś. ktory ich miał náuczyć wszytkiego Manete in ciuitate donec induamini virtute ex alto.

1. Cor. 1.

Coż tedy zá godność Chrystus P. vpátrzył w Bártłomieiu ś. iż go obrał ná Apostolstwo / poniewáż nic nie vmiał / y nic nie miał / y nidoczego sprawny nie był? Odpowiádam / iż vpátrował w nim wysokie przymioty ktorymi miał świećić in collegio Apostolico, po przyięćiu Duchá ś. To iest mądrość wężowa / Prostotę gołębią / wspániáłość Orłá. Męstwo Herkulesowe. Przez ktore to cztery rzeczy złączyłá sie w nim Gruntowna wiárá żywotá niewinność / wysoka nádźieiá / y miłość ognista.

Cztery przymioty vpátrował Chrystus P. w Bártłomieiu ś.

Co sie tknie mądrośći. Posyłáiąc Pan Apostoły swoie / ná przepowiádánie Ewángeliey / náuczał ich wszytkich tego / áby byli mądrymi iáko węże. Estote prudentes sicut serpentes. á w ich osobie po wszytkich nas tego potrzebuie. Coż tedy zá mądrość ma wąż w sobie / iż Chrystus Pan chce tego po nas / ábyśmy byli mądrymi iáko węże? Náturálistowie vważáiąc przyrodzenie tey gádźiny / śiłá rzeczy godnych wiádomośći / y wielkiego vważenia o nich piszą. A naprzod to / iż żadna bestya nie iest większym nieprzyiaćielem człowiekowi nád węża / y żadna też bestya nie spowinowáćiłá sie bárźiey z człowiekiem / iáko sie wąż spowinowáćił. O nieprzyiáźni miedzy wężem á człowiekiem sam Pan Bog powiedźiał iesżcze ná początku świátá mowiąc do niego: Inimicitias ponam inter te & mulierem, inter semen tuum & semen illius. O spowinowáceniu sie záś z człowiekiem powiedźiał duchem Bożym Káznodźieiá Jerozolimski: Cùm morietur homo, hæreditabit serpentes & bestias, & vermes. iáko prędko ieno człowiek vmrze / y zákopią go w grobie / ták záráżem rodzą sie z niego wężowie / robacy / żáby y rozmáite gádźiny / ktore sie mogą / názwáć słusznie synámi y dźiedźicámi nászymi / bo sie z nászey substáncyey rodzą.

Matth. c. 10.

Genes. cap. 3.

Ecclesiast. c. 10.

Druga rzecz godna vważenia w wężu / iż lubo z natury swoiey iest nieprzyiaćielem człowiekowi ná głowę / przećie iednák da sie człowiekowi ogłaskáć / & mansuescit, y cokolwiek mu człowiek czyni dobrego wdźięcznośćią nágradza. Było śiłá ludźi ktorzy sie w tey bestyey lubo ták brzydkiey kocháli / y chowáli ie w domách swoich / y karmili ie. Náwet y Tyberyus Cesarz swą ręką ná káżdy dźień węża iednego wielkiego karmiwał / máiąc tám iákieś zabobony pogáńskie w tey mierze. Ale to nic do mądrośći nienależy. Lubo to z tąd káżdy wybaczyć może / iż y nászkodliwsza rzecz / może sie ná co przydáć człowiekowi. Wąż z nátury nieprzyiaćiel / przećie do Dryakwie potrzebien / áby człowieká w chorobie rátował. Bestya dźika ktora nie może pátrzyć ná twarz człowieczą / á przećie da sie chlebem zwyćiężyć / y zá ten chleb wdźięczność pokázuie.

Nie tylko bestye letne ále tez y gádziny wszelakie mogą sie chlebem zwyćiężyć y ludzkośćią.

Pisze Grzegorz ś. w Dyalogách swoich o mnichu iednym zakonu Benedyktá ś. ktory spráwuiąc ogrodek swoy / często szkodę miewał w iárzynách od złodźieiá iednego; przypátrował sie śládowi iego ktoredy to do ogrodu iego / ábo klasztornego wchodźił. A nalászy

Dialo. lib. 8. c. 38.

Zakonnik świątobliwy gádźinom roſkázuie mocą Bożą.

ßy mieyſce gdźie ſobie złodźiey dźiurę czynił/ á potym ią wednie záſtániał; poßedł do bágná bliſkiego gdźie ſie węże legły/ y záwołał iednego z nich co nawiekßego/ ktoremu wiec podczás odrobinki od ſtołu dawał/ kazał mu iść zá ſobą y przywiodßy go do oney dźiury/ ktoredy złodźiey wchadzał/ kazał mu ſtrzedz przez noc/ áby nikogo do ogrodu nie wpußczał/ záklawßy go w Imię Páná Iezuſowe. A gdy złodźiey według zwyczáiu ſwego w nocy przyßedł/ wąż z kßykániem wielkim ſkoczył do niego/ á złodźiey przelakßy ſie gádźiny/ gdy ſie chćiał vmknąć/ wpádł w przykopę miedzy ćiernie y niemogł ſie dobyć/ áż go tám mnich názáiutrz záſtawßy wyćiagnął/ y ſtrofowawßy puśćił do domu.

Czego ſie my Chrześćiánie od węzá vczyć mamy ponieważ Chryſtus P. każe nam mieć w ſobie mądrość węzową.

Byłáby tedy mowię z tąd náuká nam od węzá/ ábyſmy iáko ten wąż ſtrzegli ogrodu Chryſtuſowego/ Kośćiołá iego ś. żeby nam złodźieie niewykradáli duß ludzkich drogą krwią Chryſtuſową odkupionych. Druga ábyſmy ſie vczyli wßelkie dobrodźieyſtwo wdźiecznośćią oddawáć/ kiedy ie od ko° przyimuiemy. Trzećia żebyſmy ták zátwárdźiałego ſercá nie byli/ żebyſmy ſie nie dáli ludzkośćią y prośbą zmiekczyć w zápálczywośći náßey/ áby nas miáłá y brzydka beſtya w tey mierze celowáć. A ná koniec ábyſmy nikogo ták nie ſądźili być złym/ áby ſie nie miał przydáć komu/ y niemiał być dobrym przed oczymá/ Supremi Archiatri Dei, ktory y z nieprzyiázney nam beſtyie/ dáie lekárſtwo do zdrowia. Ale nie to mowię ieſt mądrość węzowa.

Cztery ia oſobliwie mądrośći w wężu vpátruię/ ktorych ſie nam Zbáwićiel náß każe vczyć od niego. Pierwßa iż głowę dobrze kryie/ y vmie iey ochraniáć czáſu niebeſpieczenſtwá; y lubo go ſámego pośiekáią/ przećie on żyć będźie kiedy głowę w cále záchowa. A z tąd náukę nam Zbáwićiel náß vkázuie/ kiedy ná nas náſtąpią pokuſy y przenáſládowánia/ żebyſmy wiárę ś. iáko głowę nabożeńſtwá náßego Chrześćiáńſkiego w cále záchowáli. Bo iż wiárá náßá ieſt/ wierzyć w Chryſtuſá że ieſt Bogiem náßym y Zbáwićielem/ dla tegoż ieśli chcemy z niem iáko z głową ſwoią w niebie krolowáć/ potrzebá tu ná świećie zá iego honor záſtáwiáć ſie/ y wßytko ćiáło ſwoie dáć w ßtuki pośiekáć przy tey wierze/ ktorą w kredźie ná káżdy dźień mawiamy. Et in Ieſum Chriſtum Filium eius vnicum. Pieknie nas tego náucza Chryzoſtom ś piſząc ná Ewángelią Mattheußá ś. Serpentis prudentiam imitari nos Dominus cohortatur, vt quéadmodum ſerpens totum ſe ipſum tradit, nec minimum curat ſi corpus inciditur, donec caput ſuum integrum ſeruet: eodem tu quoque modo præter fidem cætera perdere ne cures.

S. Io. Chryſoſ. Hom. 34 in Matt.

Druga mądrość węzowa ieſt/ iż iad ſwoy ma pogotowiu záwße w gárdle/ áby nieprzyiaćielá ſwego potkawßy zá raz mogł pokonáć/ nießukáiąc broni ná ten czás kiedy iey potrzebá. Przez co nas Zbáwićiel vczy/ ábyſmy też pogotowiu bronie náße duchowne/ to ieſt modlitwy ś. w vſtách y w gárdłach náßych mieli/ áby nieprzyiaćiel náß nátárßy z piekłá ná nas/ vląkł ſie zaraz y cofnął názad mowiąc Exaltationes Dei in gutture eorum, & gladij ancipites in manibus eorum máią w ręku vczynki dobre/ y imię Iezuſowe záwße w vśćiech/ nie mogę nátrzeć ná nich.

Pſal. 149

Trzećia mądrość węzowa/ iż idąc pić do źrzodłá/ zoſtáwuie iad ſwoy ná mieyſcu pewnym/ á nápiwßy ſie wraca ſie znowu názad y bierze w gárdło ſwoie. Náuká nã Chrześćiánõ/ ábyſmy idąc do źrzodłá żywotá/ do ſtołu ćiáłá y krwie Chryſtuſowey/ trućiznę/ to ieſt grzechy y złośći náße położyli ná ſtronie/ á nigdy ſie iuż do nich nie wracáli. Ale my podobno w tym prędzey węzá náśláduiemy/ że ſie wracamy do grzechow náßych/ ktorycheſmy ſie ná ſpowiedźi odrzekáli/ niżeli ſie ſtáramy/ ábyſmy z czyſtym ſercem przyſtąpili do ołtarzá. Niedawnego czáſu dwáy dobrzy ludźie przyſtępowáli do Kommuniey świętey/ z ktorych ieden miał záśćie z Szwágrem ſwoim. Iże wielka noc záchodźiłá/ żeby go nie miano zá niezbożne° pogodźił ſie z Szwágrem/ y przygotował do Náświetßego Sákrámentu. Ale ták iáko wąż/ áby zły áffekt przećiwko niemu po Communiey znowu wźiął do ſerca ſwoiego. Bo wracáiąc ſie od ołtarzá gdy Ná-

świet-

świetszey Sákrámentt przyiął/ rzekł záraz do przyiaćielá swe° z ktorym klęczał w łáwce. Terazem sobie wymyślił Pánie bráćie iáko mam szwágrá oszukáć. Niezbożna intencya vchoway nas Pánie summienia tákiego/ á day nam madrość wężowa w porzuceniu iádu/ gdy idźiem do ćiebie źrzodłá żywego/ nie w odbieraniu onego powtore ná wieczna zgubę swoie.

Plin. lib. 8. c. 27.

Czwarta y ostatnia madrość wężowa/ iż ná wiosnę zrzuca stára skorę z siebie/ wysysaiąc sok z fenoći/ ábo kminku polnego. Náuká nam ábysmy sie wyzuwáli iák nayczęśćiey z stárych nałogow/ á nie wracáli sie do nich/ mowiąc z Oblubienica ś. Expoliaui me tunica mea quomodo induar illa? Juzem porzućił grzechy wszytkie y obiecał popráwę ná spowiedźi/ iákoż sie mam znowu do stárych niepráwośći wracáć?

Cant. 3.

Bártłomiey tedy ś. we wszytkim záchowuiąc przykazánie Páńskie/ á to y w tym posłuszność swoię pokazał/ iż wyráźił ná sobie madrość wężowa dawszy wszytko ćiáło swoie ná męki rozmáite dla imienia Chrystusowego/ w ktorego wierzyć náuczał ludźi Pogáńskich iáko w prawdźiwego Bogá opowiádáiąc Ewángelia w Jndyey bliższey/ w Licyey y w Armeniey większey/ kędy krolá Polymiuszá y z żona iego do Chrystusá náwroćił/ y tyśiącámi ludźi ochrzćiwszy/ miast przednieyszych dwánaśćie do wiáry świętey przywiodł.

Iáko Bártłomiey ś. wyrazał postępkámi swoiemi madrość wężowa.

Miał y broń duchowna/ iáko wąż iád swoy/ modlitwę vstáwiczna w vśćiech swoich; ábowiem sto rázy przez dźień/ á sto rázy przez noc/ na koláná swoie modląc sie przed Pánem Bogiem vpadał/ iáko świádczy *Historya Lombárdycka*. Czym ták był silny nieprzyiaćielowi piekielnemu/ iż przez báłwáná iednego w mieśćie Beryćie w kośćiele záwołał. Apostole Dei Barhtolomæe, incendunt me orationes tuæ. Nie ták mie powiáda ogień piekielny pali/ iáko modlitwy twoie/ przestań iuż modlić sie więcey.

Modlitwá Bárthłomieiá ś. ćięzka brátá zárto wi przeklętemu.

Miał y tę trzećia madrość wężowa Bárthłomiey ś. iż idąc do źrzodłá żywego Jezusá Chrystusá / iad niedowiárstwá Żydowskiego / ktory w gárdle nosił porzućiwszy / nie wracał sie więcey do niego / y zostawszy Vczniem Chrystusowym / gdy sie też z drugimi krył pod czas męki iego/ nie wracał sie do Synágogi niezbożnośći/ále w ćierpliwośći oczekiwał Zmartwychwstánia iego.

Nákoniec / iáko wąż złożywszy z siebie skorę niepráwośći/ złożył y tę skorę ćielesna z siebie dla Chrystusá / będąc ná męki skazány od Astygesá brátá rodzonego Polymiusá Krolá Ormiáńskiego.

Lecz nie tylko był madry Bárthłomiey ś. iáko wąż koło rozmnożenia wiáry ś. ále też był y prosty iáko gołębicá / żywot pobożny wiodąc / iescze pirwey niżeli Vczniem Chrystusowym został. Bo ná to sie wszyscy práwie Doktorowie stárzy zgadzáia / iż Bárthłomiey ś. był to on Nátániel człowiek spráwiedliwy / ktorego Philip ś. przywiodł do Páná Jezusá / powiádáiąc mu iż to iest Messyasz/ ktory świát ma zbáwić. A Pan Chrystus o iego prostoćie y niewinnym żywoćie / ieno go obaczył / záraz dał tákie testimonium, iż to iest prawdźiwy Jzráelitá / w ktorym żadney zdrády nie mász. Dla tego go Iosephus Humilis zowie Angelum in humano corpore versantem, vważáiąc niewypowiedźiána żywotá iego niewinność.

W czym Bárthłomiey ś. podobien był gołębicy.

Ios. Humil. ab: Lippom 24. Aug.

A przy tey niewinnośći żywotá miał Bárthłomiey ś. orla práwie wspániáłość / ktora sie pod niebiosá wybiiał / máiąc nádźieię swoię wszytkę w Pánu Bogu. Dla ktorey przerzeczony Iosephus Humilis zowie go Aquilam in altum volantem. Bo iáko orzeł nie mieszka nigdy ná dolinie / y nie rad śiada ná źiemi / ále ná skáłách wysokich / ábo ná drzewách wyniosłych / iáko o tym świádczy Philozoph. Nidulatur locis non planis, sed excelsis, præcipuè quidem arduis. A osobliwie gdy orlętá ma wyląc/ nie robi sobie gniazdá ieno ná mieyscu niedostępnym. Ták Bárthłomiey ś. iáko orzeł iáki / vstáwnie pátrząc w niebo ná słońce spráwiedliwośći Chrystusá Jezusá / tám sobie gniazdo zákłádał w chwale wiekuistey / y tám wszytká nádźieię obroćiwszy sie / nagrody zá prace swoie około przepowiádánia Ewángeliey poniesioney oczekiwał.

Arist. de animal: lib. 9. c. 32.

Iob. c. 39

Eleuabitur aquila, & in arduis ponet nidum ſuũ, mowi Job ś. Nie chćiał ſię przy błoćie tey ziemie báwić Bárthłomiey ś. ále iáko orzeł ſerce ſwoie ku niebu podnośił / y orletá ſwoie nowe Chrześćiány / ktorych Pánu Bogu pozyſkiwał / náuczał ku niebu podlátywáć / y ná niedoſtępnych mieyſcách gniazdo ſobie robić / to ieſt / vfność ſwoie wſzytkę w Chryſtuśie Zbáwićielu pokłádáć / ktory przez Máttheuſzá ś. powiedźieć nam raczył: Vbi eſt theſaurus tuus, ibi & cor tuum erit.

Matth. 6

A Páſcháſzyuſz ś. powiáda / iż przez ſkarb rozumie ſię Chryſtus Pan z Boſtwem ſwoim w ćiele ludzkim zákryty. Theſaurus in agro, Chriſtus intelligitur in carne.

Paſchaſ: in ca. 13 mar.

Ze Bárthłomiey ś. kochał ſię w Chryſtuśie Pánu iáko w ſkárbie iákim drogim / dla tegoż wſzytkę ſwoię myśl podnośił do niebá / bo tám Chryſtuſá w niebie widźiał. Quid oro pretioſius Chriſto, mowi ś. Pátryárchá Wenecki / in quo omnes theſauri, ſcientiæ, & ſapientiæ Dei noſcuntur eſſe abſconditi? Do niego tedy iáko do ſkárbu naydroſzego velut aquila in altum volans, Bárthłomiey ś. ſerce ſwoie podnośił.

B. Laur: Iuſtin. de cõt. mundi c. 14

Piſze Ariſtoteles o orle / iż miedzy wſzytkimi ptakámi ma coś w ſobie nádinne Boſkiego. Homines ſolam auium omnium aquilam eſſe diuinam perhibent. Czemuż to? Odpowiáda Eliánus / iż ſam tylko orzeł proſto wzbiia ſię ku niebu / á inni wſzyſcy ptacy / ábo krążąc / ábo wężykiem polátywáiąc podnoſzą ſię ku gorze. Aliæ aues idcirco diuerticulis, flexionibuſque in cælum efferuntur, quod recta non poſſunt, ſola aquila directo volatu in ſublime fertur.

Elianus lib. 14. c. 19.

Inſzy ludźie ſłużąc Pánu Bogu / obracáią myśl ſwoię to do nábywánia máiętnośći / to do doſtąpienia honoru / to do iákiegokolwiek wczáſu ſwoiego. A Bárthłomiey ś. Aquila in altum volans, niwczym ſmaku nie czuiąc ná ziemi / proſto do niebá ſię podnośi / nic tu mieć nie chce / ieno w niebie gniazdo mieć prágnie; do żadney rzeczy ludźiom ochrzczonym przykłádáć ſercá nie każe / ieno w ſámym Pánu Bogu vfność ſwoię pokłádáć náucza. Y dla tego ſłuſznie ieſt názwány Aquila in altum volans, bo y przy śmierći proſto w niebo pátrząc / duſzę ſwoię tám wypráwił / á inſzych ludźi duſze / iáko mnieyſze ptáſzątká / wzlećieć ku niebu proſto nie mogąc / do czyścu / y ná rozmáite zátrzymánie idą.

Bárthłomiey twięty czemu Orłowi przyrownány.

Ale obaczmy też nákoniec męztwo Bárthłomieiá ś. ktorym nie tylko wyrownał Herkuleſowi / ále tyśiąckroć przeſzedł. Bo Herkules ztąd ſławy nábył / iż dźiwowiſká niezwyczáyne y poczwáry nieme / ktore ludźiom ſtráſzne y ſzkodliwe były / ſam wyzábiiał / á męſtwo ſwoie w tym ſámym pokazał / iż podkawſzy ſię ze lwem ſrogim / ſam go bez pomocnikow żadnych zábił / y ſkorę odárſzy / przynioſł ią do domu ná ſobie. A Bárthłomiey ś. nie tylko pielkielne poczwáry zwyćiężył / y ich bałwány mężnym ſercem w kośćiołách Pogáńſkich poobalał / náuczáiąc ludźi rozmáitych narodow / áby ſámemu Chryſtuſowi pokłon oddawáli / y nikogo innego zá Bogá procz ſtworce niebá y ziemie nie chwalili. Y przy tey prawdźie ſtoiąc / dał ſkorę z ſiebie zedrzeć / czego o żadnym inſzym świętym nie czytamy. Quod fuerit viuus excoriatus, nulli Sanctorum eſt factũ, mowi Bartholomæus Piſanus. A żeby ieſzcze będąc odártym z ſkory zoſtawał żywo / tego od początku świátá nikt nie ſłyſzał / nie tylko żeby to miał Herkules iáki wytrwáć.

Confor: l. 1. fruct 8. par. 1.

Czytamy w Kronikách Tureckich / iż Máchomet Wtory Ceſarz ich / zwoiowawſzy Stepháná Krolá Bulgárſkiego / kazał go z ſkory odrzeć. Ale nátychże miaſt vmárł. Tákże kiedy y Soliman Rhodu Wyſpy dobył pod Káwálerámi Janá ś. ktorzy teraz Máltyńſkiemi ſię piſzą / obiecał był temu zdraycy / ktory ſpoſob wźięćia miáſtá vkazał / dáć corkę ſwoię iedyną zá żonę / y kroleſtwo ktore nie máłe w Azyey. A gdy ſię obietnice vpominał / kazał go ze ſkory żywo odrzeć / mowiąc iż twoiá ſkorá Chrześćiáńſka z ſkorą corki moiey Máchometanki zgodźić ſię nie może / ále ſkoro iná ſkorá ná tobie nowa vrośćie / záraz ći weſele ſpráwię. Zdechł tedy niecnotliwy człowiek záraz kiedy go odźierano z ſkory / y ták zdrády ſwoiey przyſtoyną nagrodę odniosł. Kogokolwiek tedy ze ſkory o-

Zdraycom iákowe nagrody dáią.

dra / kázdy nátychmiaſt zdechnać muśi / á o ś. Bárthłomieiu pißa / iż ſkore z ſiebie zewleczona trzymał ná rámieniu ſwoim / á dwá dni ták náuczał ſtoiac wiáry Chryſtuſowey / áż mu ßyie vćiać kazano. Y z tad to Málárze Bárthłomieiá ś. máluia trzymáiacego ſkore ſwoie ná rámionách záwießona.

D. Vinc: ſer: de S.Barth.

Czynimy wiec poſpolićie politowánie nád ludźmi ſchorzáłymi / zfráſowánemi / y zmorzonymi głodem / mowiac / ták ten człowiek wynedzniał / iż kośći tylko biedne á ſkorá ná nim zoſtálá. Y Job ś. ták o ſobie powiáda / bedac wrzodámi ſproſnymi zárázony. Pelli meæ conſumptis carnibus, adhæſit os meum. A ná Bárthłomieiu ś. y ſkorá nie zoſtáłá / gdy dla Chryſtuſá prześládowánie ponośił: ták go byłá miłość iego goraca rozpalitá / iż meżnie meki znoßac / & plus quàm Herculeo animo z nieprzyiaćioły potykáiac ſie / zrzućił z ſiebie nie tylko ßáty / ále y ſkore właſna dla goracey miłośći Boſkiey.

Iob. 19.

Piße Alexánder ab Alexandro, iż bywáły tákie narody w Azyey / o ktorych y teráźnieyßego wieku Geográphowie powiádáia / że ießcze ſa ná nowym świećie / ktorzy ſkory odárte z nieprzyiaćioł / ná znák dźielnych ſpraw ſwoich zoſtáwiáli ſynom / y ták miedzy kleynotámi dźiedźictwá zoſtáwionego / liczono ſkory nieprzyiaćielſkie.

lib. 5. c. 24.

Bártłomiey ś / gdy był nieprzyiaćielem ćiáłu y krwi / y miał w nienawiśći duße ſwoie wedle przykazánia Chryſtuſowego / áby iey vſtrzegł do żywotá wiecznego / wielka chećia y z rádośćia wyćierpiał te meke gdy go z ſkory odźierano / áby nam iáko dźiedźicom dał przykład meſtwá Herkuleſowego / iáko nie cudza ſkore zdźieráiac dla náßego pożytku / ále właſna ſwoie zkłádáiac dla honoru Boſkiego / mamy wchodźić per anguſtam portam do niebá. Ponieważ o niey ſam Zbáwićiel ták nam powiedźieć raczył. Arcta eſt via quæ ducit ad vitam, ále charitas omnia ſuffert. A że nie ma wiekßych ná ſie nieprzyiaćioł człowiek / ktorzy mu ná tey ćiáſney drodze záſtepuia / iáko domownicy iego. Inimici hominis domeſtici eius, toieſt / pożadliwość ćiáłá / pożadliwość oczu / y pożadliwość ſercá. Przetoż chcacy ich zwyćiężyć y vſkromić Bártłomiey ś. goreiac miłośćia Páná Chryſtuſowa bez przeſtánku / złupił ich z ſkory / iáko Herkules iáki: y mowi z oblubienica ona niebieſka do nas / ſkore ná rámionách záwieśiwßy. Spoliaui me tunica mea, quomodo induar illa? porzućiłem wßytko com miał ná świećie / náwet y z namietnośći wßytkich wyzułem ſie / áby mi nic nie záwadzało kwápiacemu ſie do gory. Przetoż y wy cośćie ſie ochrzćili w imie Páná Chryſtuſowe / wyzuyćie ſie z ſtárych nałogow á ſpießćie ſie zá mna do niebá.

Matthęi cap. 7.

Michæę. 7.

Cant. 5.

A przetoż Chrześćiánie Renouamini Spiritu mentis veſtræ. Et induimini Dominum noſtrum Ieſū Chriſtum, ktoremu niechay bedźie wieczna cześć y chwałá z Oycem y Duchem ś. ná wiek wiekow / Amen.

adEphe. 4. adRó. 13.

KAZANIE TRZECIE

O wybrániu ná Apoſtolſtwo Bártłomieiá S.

Vocauit diſcipulos ſuos, & elegit duodecim ex ipſis, quos & Apoſtolos nominauit. *Lucæ 6.*

Wielka záiſte y niewypowiedźiána ieſt dobroć Páná Bogá náßego / Słuchácze nabożni; ktory y záto zwykł nam nagrode czynić w niebie / kiedy co czynimy dobrego / łáſka iego ßczegulna do tego wzbudzeni. A oſobliwie że żaden Páná Bogá miłowáć ze

wßytkiego sercá swego nie może/ ieno ážby pierwey ten áffekt miłośći był w nas od sámego Páná Bogá wzbudzony/ iáko Páweł ś. vczy. Charitas Dei diffusa est in cordibus nostris per Spiritum Sanctum, qui datus est nobis. A iednák że Pan Bog niechce y tego po nas/ ábyśmy go dármo miłowáli/ ále tę miłość ktora w nas sam wzbudźił/ obiecuie nam nágrodźić nie wypowiedźiánym sposobem w niebie/ ták iákobyśmy go to sámi przez sie miłośćią náßą przyrodzoną miłowáli. Mowi tedy v Janá ś. Qui diligit me diligetur à Patre meo, & ego diligã eum, & manifestabo ei meipsum.

Rom. 5.

Ioan. 14.

Przetoż gdy zákłádał Kośćioł swoy Chrystus Pan tu ná świećie/ chćiał mieć Vczniow swoich tákich/ ktorzyby y sámych śiebie dla niego opuśćili/ nie tylko to co mieli ná świećie/ máietnośći ábo dostátkow iákich. A tego żadną miárą vczynić sámi przez sie nie mogli/ ieno będąc osobliwą łáską iego/ do tego pierwey wzbudzeni. A przećie gdy to vczynili/ obiecuie im zá to niewypowiedźiáną nagrodę/ ták iákoby to oni sámi z swey dobrey woley dla niego vczynili/ nie będąc pierwey vprzedzeni łáską iego świętą. A gdy sie przez Piotrá ś. vpomináli/ ábo ráczey dowiádowáli coby im zá to chćiał dáć/ iż wßytko opuśćiwßy poßli zá nim. Ecce nos reliquimus omnia & secuti sumus te, quid ergo erit nobis? Pan im obiecuie żywot wieczny naprzod; á potym táki honor ná sądnym dniu przy wßytkich ludźiach żywych y vmárłych/ y przy wßytkich Aniołách chce im pokázáć/ iż máią śiedźieć z nim ná dwunastu stołkách/ iáko Assessorowie y rádni Pánowie/ ná ták wielkim trybunale. Iudicantes duodecim tribus Israel, to iest/ wßytko pokolenie ludzkie.

Dobroczynność P. Bogá náßego niewypowiedźiána.

Matt. 19.

Ná ten tedy ták wielki vrząd y ták wysoką godność záwoławßy wßytkich Vczniow swoich/ przy obecnośći rozmáitych ludźi. Elegit duodecim ex ipsis, quos & Apostolos nominauit. A miedzy nimi Philippum & Bartholomæum.

Ná dźiśieyßym Kazániu przeto spytamy sie krotko/ dla ktorych przyczyn Chrystus Pan Bártłomieiá ś. z pośrzodká innych Vczniow swoich wybrał ná godność Apostolską/ y policzył go miedzy drugich iedenastu. A to ná cześć y ná chwałę Pánu Bogu náßemu ktore iudicia abyssus multa.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko dla doskonáłego opuszczenia wszytkich doczesnych rzeczy, Bártłomiey Swięty obrány iest ná Apostolstwo.

Jáko z iednego drzewá śiłá gáłęźi wyrasta/ ták z iedney sámey miłośći Páná Bogá náßego rożne cnoty święte pochodzą w ludźiách spráwiedliwych. Nec habet aliquid viriditatis ramus boni operis, si non manet in radice charitatis. mowi Grzegorz ś. Cokolwiek tedy święći Páńscy/ ábo dobrego czynili dla chwały Páńskiey y porátowánia bliźniego; ábo li też złego ćierpieli/ zá imię iego święte/ wßytko to czynili z miłośći go-

Hom. de Apost:

Iáka miłość mieli Apostołowie świeci przeciwko Pánu

racey przećiwko Pánu Zbáwićielowi swoiemu. Ktora to miłość lubo ią sam Zbáwićiel w nich wzbudzał/ y pomnażał przez łáskę swoie dármo nam dána. Atoli oni pewni bedac od Páná nagrody sobie obiecáney/ miłowáli go iáko stworce/ Odkupićielá/ y Dobrodźieiá swoiego sercem zupełnym/ vsty niezmázánymi fałszem/ y vczynkiem doskonáłym. Záczym y Bártłomiey ś. ktorego dźiś pámiątkę z vroczystośćią obchodźimy/ zupełnym sercem Páná miłuiąc/ wszytko cokolwiek miał ná świećie dla niego opuśćił. A tá iest ná pierwsza przyczyná/ dla ktorey go Chrystus Pan miedzy Apostoły swoie policzyć raczył/ iż on bedac ná służbe Páńską miedzy inszymi vczniámi powołány/ z sercá wszytko opuśćił cokolwiek miał/ gdy Páná słyszał mowiącego do onego młodźieńcá bogátego

Matt. 19

Si vis perfectus esse, vade,& vẽde quæ habes, & da pauperibus, & habebis thesaurum in cælo, & veni sequere me.

Bárthłomiey święty ze krwi krolewskiey.

Powiádáią abowiem niektorzy pisárze/ iákoby Bártłomiey ś. miał być ze krwie krolewskiey/ y pierwey został Zydowinem z pogáninà/ ktorych w stárym zakonie zwano Proselitos A miał być Rábinem vczonym w zakonie Zydowskim/ y człowiekiem bogoboynym bárzo/ názwánym przy obrzezowániu swoim Nátánielem/ ktorego iáko czytamy w Ewángeliey Janá ś. Philip ś. do Páná Jezusá przywiodł. A przeto ná znák vrodzenia swoiego/ mowi Historya Lombardica, chadzał vbrány Purpura & collobio Regio per singulos angulos gemmis ornato y vczniem iuż Páńskim bedac/ y w Indiey potym Ewángelią przepowiádáiąc/ iáko w żywoćie iego czytamy/

Lubo tedy wszyscy Apostołowie y vczniowie Páńscy opuśćili dostátki swoie/ iákiekolwiek ná świećie mieli/ według roskazánia Páńskiego.

Lucæ. 13

Qui nõ renunciauerit omnibus quæ possidet, non potest meus esse discipulus Nadoskonálszym iednák sposobem zda sie to vczynił Bártłomiey ś. ktory y większe dostátki miał nád inne vcznie Páńskie/ y reputácyą większą miedzy ludźmi/ ták względem zacnego vrodzenia swego/ iáko y względem mądrośći/ że był Rábinem w zakonie/ iáko też y względem pobożnośći żywotá/ o ktorym sam Pan one chwały iego pełne słowá rzekł. O wo prawy Jzráelitá w ktorym zdrády nie mász.

Iáko ćiásna iest fortká do niebá.

Czemuż to Pan kazał Vczniom swoim wszytko opuśćić/ ktoby chćiał być iego prawdźiwym násládowcą? Temu Chrześćiánie moi/ iż do niebá potrzebá iść przez ćiásną fortkę bárzo/ kedy ledwo sie sam człowiek przećiśnie/ á tłomoku żadnego y sztátuły nieść ná sobie nie może. A przeto Pan przez Máttheuszá ś. nas przestrzega/ ábysmy sie nie okłádáli tymi sakwámi y workámi z pieniądzmi/ bo to wszytko v fortki śmierći porzućić muśiemy/ á potym dlu° bárzo wąziuśienką drogą iść mamy do niebá.

Matt. 7.

Angusta porta & arcta via, quæ ducit ad vitam. Pátrzćie gdy vmárłego do grobu kłádą/ iedno mu ná trzy łokćie doł wykopią/ kámienice tám zá nim wstáwić nie możesz/ áni folwárku: á coż ták wiele wśi/ ták wiele Zamkow/ miast/ y włośći szerokich? wszytko to tu zostáć muśi/ mowi Páweł ś.

1. Thim. 6.

Nil intulimus in hunc mundum, haud dubium, quia nec auferre quid possumus. Ták wiele iuż Krolow pomárło/ ták wiele Cesárzow y Xiążąt bogátych/ á żaden przećie z sobą krolestwá swego vmieráiąc nie wźiął/ wszyscy tu dostátki swoie zostáwić muśieli. Czemuż? temu/ mowi Bernat ś. iż Angusto foramine mortis exeundum est, nil asportare nobis licet. A przeto to Pan do nas mowi:

Matt. 19

Amen dico vobis, quia diues difficile intrabit in regnũ cælorum. Nie łákomćie sie ták bárzo ná tym świećie ná zbiory wielkie/ y ná bogáctwá rozmáite/ ábowiem záprawdę to wam powiádam/ iż trudno wniść bogátemu do niebá.

Bogáctwá y dostátki wielka są przeszkodá do niebá. A nabárziey lużdziom duchownym.

To tedy táka rzecz ża żaden bogáty nie będźie zbáwion? Odpowiádá Lyránus/ iż nie mowi tu Pan/ że żaden bogáty nie będźie zbáwion/ ále mowi/ że difficillè intrabit. Dla tego że pospolićie wszyscy ludźie kocháią sie w dostátkách/ y nábywáią ich z krzywdą vbogich/ y popisuią sie nimi/ w pychę sie podnosząc/ y vżywáią ich ná zniewagę podleyszych/ y vmieráią od nich z wielkim żalem rozstáiąc sie z nimi. Abowiem wszytko serce swoie w nich

vtopili/ y nimi ie nápełnili przetoż w tákim iuż sercu nie może mieszkáć Chrystus/ bo ie sobie zástąpiło łákomstwo y chćiwość; tákowe serce nie może wzlećieć w zgorę ku niebu/ bo się obćiążyło srebrē/ złotē/ y kámieńmi drogimi/ ktore rzeczy są ćieszkie/ y ná doł człowieká ćiągną. A dla te° Chryst° P. Vczniow swoich záćiągáiąc / roskazał im/ áby wszytko co ieno máią opuśćili/ ieśli z nim chcą tám być/ kędy też y on będźie/ toiest / in gloria Dei Patris.

Druga przyczyná iest/ czemu Pan kazał Vczniom swoim wszytko opuśćić / áby nie mieli w sobie żadney chćiwośći do mienia rzeczy doczesnych. Bo że ludźie chćiwi są mieć iáko naywiecey dostátkow około siebie / dla tego nábywáią ich z grzechem / oszukiwáiąc w kontráktách / w hándlách / w kupiectwie / w miárách / w podźiałách zarobkow ábo máietnośći/ y z tąd też kradną / rozbiiáią / wydźieráią ná vbogich / to cłámi / to podatkámi rozmáitymi / to robośiznámi ćieszkiemi / to donátywámi wymyślnymi / to náwiedźinámi y witániem częstym; áby dárowano y bánkietowáno / to rozdawániem tytułow nowych y wolnośći zmyśloney / to niewiedźieć iákimi sposobámi chcąc się pokryć : á postáremu przećie bogáćić się myślą tu ná świećie/ lubo iuż y ślubámi obćiążáli się sámi dobrowolnie żyć w vbostwie według náuki Chrystusowey. Przetoż Páweł ś. chcąc nas od tákiey chćiwośći pohámowáć/ á nabárźiey ludźi duchownych/ y zakonnych ták do Tymoteuszá vczniá swoiego/ ktorego ná Biskupstwo Ephezkie oświećił był/ w pierwszym liśćie swoim mowi. Qui volunt diuites fieri, incidunt in tentationem & in laqueum diaboli, & desideria multa, quæ mergunt in interitum. Radix enim omnium malorum est cupiditas. A dáie rácyą Lyránus czemu? Quia sicut radix præstat fomentum omnibus partibus arboris, sic diuitiæ omnibus peccatis, scilicet superbiæ, fastui, rapinæ, vsuræ, luxuriæ, fraudi, gulæ, iræ, ocio, periurio, & bellis iniustis.

1. Tim. 6.

Trzećia rácya/ czemu Pan Chrystus kazał wszytko Vczniom swoim opuśćić iest tá/ iż dostátki tego świátá czynią człowieká átheusem/ czynią báłwochwalcą/ że nie wierzy w P. Bogá y nie obawia się go/ ále wierzy iáko w Bogá w pieniądze swoie/ lubo ich y nie wiele ma/ á przećie ták się zá nie zástáwia/ y ták się o nie pieczołuie áby mu nie zginęły/ iż woli zdrowie ráczey strácić niżeli one. Páweł ś. to ták sam powiáda. Hoc scitote intelligentes, quod omnis fornicator, aut immūdus, aut auarus, quod est idolorum seruitus non habet hæreditatem in regno Christi & Dei. Wszyscy powiádá w grzechách kocháiący się nie máią dźiedźictwá w krolestwie niebieskim/ ále tymi dwiemá grzechámi báwiący się osobliwie : nieczystośćią ćielesną/ y łákomstwem bogactw. Bo się tácy zápieráią Páná Bogá/ y wszytkę swoię myśl y serce vtapiáią w tych rzeczách/ ktore sobie smákuią/ y onym sámym siebie/ opuśćiwszy Páná Bogá/ iáko ofiárę iáką poświącáią Pieknie tedy Chryzostom ś. o ludźiách łákomych nápisał. Tāto cæteris peior idolatra est auarus, quanto ipse non boues & oues immolat suo deo, id est, diuitijs: sed animam & corpus proprium ei sacrificat ad æternam damnationem. A co naywiększa/ że się nigdy chćiwość ludzka násyćić nie może / ále im wiecey ma/ tym ieszcze wiecey prágnie. A około tego záśię co iuż nabył/ wszytkę myśl swoię trawić muśi/ áby nie vtráćił/ ále ieszcze co raz przyczynił wiecey/ iáko Bernat ś. świadczy. Diuitiæ temporales acquiruntur magno cum labore, & custodiuntur vel seruantur, cū magno timore, atque amittuntur cum magno dolore.

Ephes. 5

Chryso. super Ioan. Hom 45.

Żeby tedy byli Vczniowie Páńscy od tych frásunkow vstáwicznych wolni/ á zupełnym sercem nie rozdwoionym milowáli go iáko Zbáwićielá swoiego/ y niemyślili ieno o niebie sámym/ dla tego ich Pan chćiał mieć vbogimi/ ták iáko się sam ſtał dla nas vbogim ná świát przyszedszy. A że Bártłomiey święty słysząc táką náukę Zbáwićielá swoiego / wszytko opuśćił cokolwiek miał dostátkow zacnego vrodzenia swoiego/ á opuśćił ták/ że y żadze mienia się kiedy dobrze/ z sercá swego wespoł y z nádźieią wygłozował/ dla tego też Pan wiedząc do-

Doskonáłość Bártłomieiá świętego.

ſkonáłość ſercá iego/ z pośrzodká innych kilkudźieśiat Vczniow ſwoich/ powołał go ná wyżſzą godność Apoſtolſką/ y wybrał go weſpoł z drugimi iedenaſtą.

WTORA CZĘSC

Iáko Bárthłomiey S. nie tylko doſtátki doczeſne dla Páná Chryſtuſá opuśćił, ale też y ſiebie ſámego, áby ieno mogł być doſkonáłym vczniem iego.

GRzegorz ś. przypátruiąc ſię ochoćie vczniow Páńſkich/ iáko ná záwołánie ie° opuśćili wſzytko co mieli/ dźiwuie ſię temu bárzo/ czemu ſię tym Pan od nich nie kontentuie/ ále ieſzcze im káże y ſámych ſiebie opuśćić/ y záprzeć ſię/ ieśli chcą być prawdźiwymy náśládowcámi iego; y mowi ták: Fortaſſe non eſt laborioſum homini relinquere ſua, ſed valde laborioſum eſt relinquere ſemetipſum, iuxta illud Chriſti præceptũ Si quis vult poſt me venire, abneget ſemetipſum, & tollat crucem ſuam & ſequatur me. Łatwie abowiem porzućić pieniądze/ y máiętnośći/ kiedy idźie o zdrowie/ bo ná to wſzyſcy dámy ſię námowić; ále záprzeć ſię ſámego śiebie/ y zdrowie ſwoie odważyć ná wſzytkie niewczáſy/ ná wſzytkie męki/ y ná śmierć ſámę dla Páná Bogá ſwoiego; A odważyć nie z deſperácyey/ że przećie kiedyż tedyż/ y iákimkolwiek ſpoſobem vmrę; tedy teraz to wolę odbyć záraz. Ni odważyć nie dla nádźieie nagrody/ że mi to będźie w niebie zápłácono: ábo dla boiáźni/ że ták piekłá wiekuiſtego vydę. Ale odważyć dla ſzczyrey miłośći Páná Bogá ſwoiego/ ktorego honor święty pomnażáiąc tákie perſekucye/ tákie męki/ y táką śmierć chcę ponośić/ ábym ieno chwałę iego świętą w cále záchował/ iż tego ieſt godźien; y toſmy mu iáko dobrodźieiowi ſwoiemu powinni. To ieſt rezolucya Chrześćiáńſka/ to odwagá męſtwá Apoſtolſkiego / y doſkonáłego przedśięwźięćia. Vt cum omnia fecerit quæ facienda nouerit, nil ſe feciſſe arbitretur.

S. Greg. Hom. de Martyr.

Większa ieſt rzecz ſámego ſię bieżádrzeć niżeli doſtátki porzućić, y wzgárdzić niemi.

A że tákim był Bárthłomiey ś. łátwie ztąd obaczyć możemy/ iż wſzytko opuśćiwſzy dla Páná Chryſtuſá/ ſámego nákoniec ſiebie ofiárował zá imię iego ś. y zá pomnożenie chwały iego ś. dał ſkorę zedrzeć z ſiebie/ áby beſpiecznie potym mogł mowić z Oblubienicą świętą przed Zbáwićielem ſwoim. Pánie dla rozgłoſzenia Ewángeliey twoiey świętey. Percuſſerunt me & vulnerauerunt me, tulerunt pallium meum.

Cant. 5

Piſzą Náturáliſtowie / iż to drzewo Pinus, ábo po náſzemu Soſná (á ieſt ſoſná dwoiáka / iedná leśna/ ktora prożne ſzyſzki rodźi w źimnych náſzych kráiách; á druga ogrodna / ktora w ćiepłych kráiách rodźi ſmákowite iąderká w ſzyſzkách ſwoich / ktore w Aptekách zowią Pinolle) prędko bárzo iedẽ owoc po drugim rodźi/ iáko świádczy Ruellius, mowiąc: In maxima admiratione pinus eſt, gerit fructũ matureſcentem, habet & proximo

Ruel. l. 1. de ſtirp. nat. c. 3.

anno

Ruel. libro 1. de stirp Nat cap. 3.

anno ad maturitatem venturum, ac deinde tertio, nec vlla arbor auidi⁹ se promittit, quo mense nux ex ea decerpitur, eodem maturescit alia. A ma przyrodzenie swoie dźiwne/ mowi Plinius/ iż gdy inße drzewá odrá ze skory/ tedy záraz vsycháią y martwieią: á zás Pinus przećiwnym sposobem nalepiey sie w ten czás rozżieleni/ kiedy ią z skory odrą/ y nalepiey rodźi. Zkąd ieden Lemmá tákie nád odártą sośnią ogrodną nápisał. Reciso cortice viret: dáiący znáć/ iż iáko to drzewko będąc z skory obłupione iest vrodźáynieyße/ y źieleńße z nátury swoiey. Ták człowiek spráwiedliwy y bogoboyny/ pozbywßy wßytkich dostátkow/ iest w vbostwie sposobnieyßy/ y prędßy do wßelákiey cnoty/ niżeli będąc w bogáctwách y roskoßách iáko w skorze iákiey sprochniáłey y zrobaczáłey od wielkiey wilgotnośći.

Człowiek w vbostwie iest sposobnieyßy do służby Bożey niżeli w dostátkách.

Ták też y Bárthłomieiá ś. málowáć sobie możemy/ odártego ze skory/ y mowić o nim/ że detracto cortice viret, iż teraz kwitnie y źieleni sie pięknie w chwale krolestwá niebieskiego/ kiedy z siebie dał skorę zedrzeć dla Chrystusá. Teraz sławá iego y męczeństwo iego iest sławne w Kośćiele Kátholickim/ kiedy wyzuł sie z człowieká stárego/ á przyobłokł ná sie Chrystusá Jezusá/ y kiedy złupionym będąc dla Imienia iego ś. z skory żywo/ dwá dni státecznie/ bez narzekánia żadnego ná boleśći swoie stał/ skorę ná rámieniu záwießoną trzymáiąc/ á przepowiádał Pogánom Chrystusá vkrzyżowánego/ ták żárliwie/ iákoby nigdy bolu żadnego zań nie ponośił/ y iákoby dopiero teraz ná przepowiádánie Ewángeliey iego ś. odrodźił sie. Przetoż náuki iego znieść Pogánie nie mogąc/ muśieli mu ßyię mieczem vćiąć/ áby go ták dokończyli.

Vczony ieden Biskup chcąc wyráźić miłość Apostolską/ ná przećiwko Mistrzowi swoiemu Chrystusowi Jezusowi/ námálował ßyßkę pinelową ná ogniu położoną/ á nád nią tákie Symbolū nápisał/ Calore soluitur. iákoby dáiący znáć/ iż iáko ßyßká pinolowa/ będąc w sobie záwárta od tłustośći swoiey/ nie może z siebie wypuśćić źiarneczek swoich/ áżby sie rospárzyłá w ogniu/ y otworzyłá przez ćiepło wßytkie komorki swoie/ w ktorych sie iąderká zámykáią. Ták też powiádą święći Boży wßyscy/ nie mogą owocu pracy swoiey przed Páná Bogá przynieść/ áżby pierwey wnętrznośći sercá swego mieli rozgrzáne y otworzone miłośćią Bożą. Ztąd czytamy o pierwßych Chrześćiánách zá czásow Apostolskich/ iż żaden z nich nic vbogim nie dał/ poki nie rozgrzał sie ogniem Duchá ś. ále wßyscy w iednym domu zámknąwßy sie/ przed stráchem siedźieli/ iáko więźniowie iácy. Lecz skoro Duch ś. ná nich z niebá zstąpił/ y rozgrzał sercá ich miłośćią swoią/ álić záraz wßyscy poczęli przedáwáć máiętnośći swoie/ y rozdáwáć ie między vbogie/ áby sámi nágimi będąc/ mogli sie tym sposobniey wćisnąć do chwały niebieskiey fortką ćiásną y wąską bárzo. Quotquot autem possessores agrorum aut domorum erant, vendentes afferebant pretia eorum. Między ktorymi y Bárthłomiey ś. rozgrzawßy sie tą miłośćią Boską/ nie tylko dostátki swoie wßytkie vbogim rozdał/ áby mu nie ćiężáły w drodze idącemu ná przepowiádánie Ewángeliey ś. Ale sie też y z skory własney zewlókł dla Chrystusá/ iáko pospolićie czyni pilny robotnik/ gdy sie zewlocży z ßáty swoiey/ áby tym rzeźwiey mogł robić około prace sobie náznáczoney/ y lepiey pilnośćią swoią mogł sie popisáć przed gospodarzem swoim/ mowiąc: Spoliaui me tunica mea, & quomodo induar illa? Wyzułem sie z śmiertelney skory moiey dla miłośći twoiey o Zbáwićielu moy/ a iákoż mā wdźiać znowu na sie/ ktory bez miáry pałam miłośćią twoią/ y chcę tám być w chwale twoiey/ gdźie ty sam przemießkiwaß/ mowiąc do Bogá Oycá twoiego: Volo Pater, vt vbi ego sum, illic sit & minister meus. Przetoż ábym tám mogł tym prędzey zayść te ßáte śmiertelnośći moiey zdeymuię z siebie/ y noszę ten krzyż moy zá tobą/ miłuiąc ćię Zbáwićielá moiego. A ś. Augustyn mowi ná táką miłość pátrząc: Ille Deum habet, qui Deum amat: qui & plus amando meretur vt plus habeat, & plus habendo vt plus diligat.

Act. 4.

Paulus Aresius impressa 62 de S Bar.

Cant. 5

Ruel. lib. de stirp. nat. c. 3.

TRZECIA CZĘSC

Iáko Chrześćiánſki człowiek, máiąc docze-ſne te doſtátki, y záchowuiąc zdrowie ſwoie w cále, może być prawdźi-wym Vczniem Páná Chry-ſtuſowym.

MOgłby tu ſłuſznie kto pytáć ſie ieśliże Chrześćiańſki człowiek może bez náruſzenia ſumnienia ſwego/ mieć te doczeſne doſtátki/ y być vczniē Chryſtuſowȳ prawdźiwȳ/ poniewaž Pan w Ewángeliey ſwoiey powiedźieć raczył. Qui non renunciauerit omnibus quæ poſsidet, nō poteſt meus eſſe diſcipulus. Máćie to wiedźieć Chrześćiánie moi/ iž to słowko vczeń ábo diſcipulus dwoiáko ſie rozumieć może/ Generaliter, & ſpecialiter.

VVielkie y trudne bárzo pytánie, ieśliże Chrześćiánie mogą mieć maietnośći y bogáctwá wielkie.

Powſzednie/ to słowko vczeń rozumieiąc/ zámyka w ſobie wſzytkie Chrześćiány/ ktorzy idą zá náuką P. Chryſtuſową/ iego Boſtwo ś. złączone z człowieczeńſtwem náſzym wyznawáiąc/ y iemu pokłon iáko Odkupićielowi ſwoiemu powinny oddáiąc/ y zowią ſie Chrześćiánámi/ iákoby vczniámi Páná Chryſtuſowymi. A ták záchowuiąc przykazánie Páńſkie y wſzytkie náukę nowego Zakonu/ mogą dobrym ſumnieniem vżywáć doſtátkow tych doczeſnych; ienoby do nich ſercá ſwego nieprzykłádáli/ y nie kocháli ſie w roſkoſzách świátá tego/ zupełnym vmysłem/ gwoli nim przykazánie Páńſkie opuſzczáiąc. Ták czytamy y w ſtárym Zakonie bogátych Pátryárchow świętych Abráhámá/ Izááká/ Iákobá/ Iobá/ Iozephá. Tákže y krolow rozmáitych Dawidá/ Sálomoná/ Ezechielá/ y innych. Y w Nowym Teſtámenćie ták siłá Krolow/ y Ceſárzow/ y Xiążąt bogátych/ ktorzy wielkie doſtátki mieli/ á przećie świętymi zoſtáli. Abowiem nie przykłádáli ſercá do tych ſwoich bogactw/ kocháiąc ſie ſámi w ſobie/ iž więcey nád innych ludźi máią/ ále ich vżywáli ná chwałę Bożą/ y ná porátowánie vbogich hoynie/ tákže ná obronę páńſtwá ſwego/ ná náwrocenie narodow Pogáńſkich/ ná zniesienie złośći Heretyckiey/ ná záchowánie wiáry ś. Kátholickiey/ y ná rozmnożenie iey miedzy niewiernymi. Y ták czynił Henrykus Ceſarz ś. ktorego święto w paćierzách Kápłáńſkich odpráwuiemy. Ták Ludwik ś. krol Fráncuſki. Stephan ś. krol Węgierſki/ y innych Xiążąt y Monárchow bez liczby.

Oſobliwym zás ſpoſobem to słowko vczeń rozumieiąc/ zámyka w ſobie tych Chrześćian miłośćią Páná Chryſtuſową pałáiących/ ktorzy nie dość rozumieiąc ná przysłudze tey/ áby według powinnośći Chrześćiáńſkiey/ wſzytkie przykazánia Páńſkie pełnili. Ale ieſzcze większą ſobie nagrodę chcący w niebie zieднáć/ nád te przykazánia Páńſkie/ ktore káždy Chrześćiánin powinien záchowáć/ podeymuią ſie dobrowolnie záchowywáć/ y rády Páńſkie dáne bez muſu żadnego ná doſtąpienie większey zasługi v Páná Bogá.

Skąd wroſły Zakony y Mniſzy wſzyſcy.

A tá rádá Páńſka ieſt dwoiáka. Iedná ábyś wſzytkie doſkonáłośći od Páná proponowáne záchował/ to ieſt/ nic á nic zgołá rzeczy świeckich nie miał/ y ſámego ſiebie zá imię Páńſkie ná wſzelákie trybulácye męki y śmierć

ſrogo gdy tego bedźie Pan po tobie potrzebował / ofiárował dobrowolnie; iáko czynili Apostołowie swieći/ y męczennicy Páńſcy omnia conſilia Chriſti adimplendo. A druga rádá ieſt Páńſka / abyś iedne iáko doſkonáłość ſobie obrał nád záchowánie y wypełnienie przykazánia Páńſkiego. To ieſt/ kiedy ſie kto ſlubem oſobliwym obwiąże Pánu Bogu dobrowolnie: ábo żołnierzem być do śmierći przećiwko pogánom dla obrony / y rozmnożenia wiáry s. Chrześćiáńſkiey/ iákie ſą zakony Káwálerow rozmáitych. Aboli też kto czyſtość ſlubuie Pánu Bogu záchowáć żyiąc w ſtanie świeckiem/ y pilnuiąc przykazániá iego. Aboli też kto wnidźie do zakonu iákiego czyniąc ſlub vboſtwá/ czyſtośći/ y poſłuſzeńſtwá/ ktore rzeczy zowią vota eſſentialia.

Náczym záwiſłá doſkonáłość Chrześćiáńſka.

Wſzyſcy iednák Chrześćiánie/ ták ći ktorzy nie máią ná ſobie ſlubu żadnego / iáko y owi / ktorzy ſię oſobliwym iákim ślubem obowiązáli / máią naprzod tego pilnowáć / ieśli zbáwionymi chcą być / áby we wſzytkim przykazánia Páńſkiego przeſtrzegáli/ y nie przykłádáli żądze ſwey do tych doſtátkow y roſkoſzy świátowych: áby śmiertelnym grzechem przeſtępuiąc ábo opuſzczáiąc mándatá Páńſkie/ ſumnienia ſwego nie zmázáli: áby Páná Bogá ſtworce / dobrodźieiá / y Zbáwićielá ſwoiego nád wſzytkie rzeczy ſtworzone przekłádáli / y zupełnym go ſercem miłowáli / dźiękuiąc mu zá wſzytkie dobrodźieyſtwá in genere, ále oſobliwie zá odkupienie náſze / przez krew iego nadrożſzą.

Jeſt tedy zgodna wſzytkich Doktorow ss. náuká / iż Chrześćiánin záchowuiąc przykazánie Páńſkie w wierze Kátholickiey / ieſt prawdźiwym Vczniem Páná Chryſtuſowym. A kto nád przykazánie Páńſkie/ ieſzcze záchowuie y porády Páná Chryſtuſowe/ do doſkonáłośći żywotá vkazáne/ ieſt doſkonálſzym vczniem Páná Chryſtuſowym. Chriſtus enim non præcepit omnibus ſuis diſcipulis relinquere omnia, quoad effectum realemq; contemptum: ſed quo ad affectum Hoc eſt, vt præ omnibus terrenis Deum diligant.

Pelbar: Themes ſer. 1. de S. Bar.

Lecz ktorzy ſie oſobliwym ſlubem do iákieykolwiek doſkonáłośći obowiązáli/ powinni to rzeczą ſámą pełnić/ czego ſie podięli/ y rzeczą ſámą opuśćić wſzytkie świátá tego zábáwy/ doſtátki/ y roſkoſzy: á oſobliwie ći/ ktorzy vboſtwo/ czyſtość/ y poſłuſzeńſtwo ſtárſzym ſwoim przyśiegáią. Z tąd w práwie Duchownym Kánon ieden ták mowi Et religionem Deo acceptiſsimam eſſe dicimus, & renunciationes ſæcularium negotiorum atque actuum cum humilitate approbando laudamus, & nuptiarum vinculum quod ſecundum caſtitatem perdurat honoramus: & diuites cum iuſtitia & operibus bonis non abijcimus.

Diſt. 30. Hæc præſcrip. Decretum.

Pokazawſzy tedy to/ iż Chrześćiáńſki człowiek/ máiąc doſtátki y bogáctwá tego świátá/ może ſie prawdźiwym Vczniem Páná Chryſtuſowym zwáć/ y ſpodźiewáć niebá/ gdy do tych doſtátkow ſwoich/ y roſkoſzy świátowych ſercá nie przykłádáiąc/ záchowuie we wſzytkim przykazánie Páńſkie/ y wſzelkiego ſie grzechu ſtrzeże. Łacwie y to pokazáć możem/ iż gdy Pan mowi Abneget ſemetipſum, niechay nie tylko świát opuśći/ kto chce iść zá mną/ ále też y śiebie ſámego niechay ſie záprzy/ rozumieć ſie może/ iż ná ten czás to vczynić káżdy Chrześćiánin powinien/ kiedy idźie o chwałę ſámego Páná Bogá. Náprzykład/ niepowinien káżdy Chrześćiánin iść ná woynę przećiwko Turkom ábo Pogánom/ kiedy przećiwko nim krol iáki woynę podnieśie tym vmyſłem/ áby wiárę Kátolicką w nich rozkrzewił/ ábo podbite od nich w niewolą Chrześćiány oswobodźił. Ale kiedy pod táki czás woyny/ áboli też y z inſzey okázyey iákiey/ bedźie poimány ktory Chrześćiáńſki człowiek od Turkow/ áboli Pogánow/ y kážą mu ſie Páná Chryſtuſá záprzeć/ ieśli chce być przy żywoćie záchowány/ ná ten czás powinien káżdy śmierć ráczey podnieść/ niżeli ſie Páná Bogá ſwoiego záprzeć dla doczeſnego żywotá. Z tąd to Pán Zbáwićiel powiedźiał. Qui me confeſſus fuerit coram hominibus, confitebor & ego eum coram Patre meo. Káżdy tedy ktory chce mieć mieyſce w niebie/ powinien

Powinien káżdy Chrześćiánin ráczey vmrzeć niżeli ſie przed niewiernymi P. Chryſtuſá záprzeć.

wyznáć imie Páńſkie przed Pogány; y przy tym ſwoim wyznániu/ zdrowie ſwoie położyć zá imie Páńſkie. A Pan nas przez Ewángeliſtę ſwego vpewnia/ iż nie pochybnie wieczny żywot záto w niebie otrzymamy/ gdy ták v Lukaſzá ś. mowi: Qui perdiderit animam ſuam propter me, ſaluam faciet illam.

Lucæ. 9.

Naprzod ábowiem zoſtáie ten meczennikiem/ ktory zá wiárę Kátholicką vmiera/ iáko zá wyznánie tey wiáry/ y imienia Páná Chryſtuſowe° vmieráli/ wſzyſcy Apoſtołowie/ y Męczennicy święći.

Z iákiey miáry może Chrześćiáńſki człowiek męczennikiem zoſtáć.

Potym Męczennikiem ieſt/ kto vmiera dla świątobliwości żywotá/ y ſpráwiedliwośći záchowánia. Jáko náprzykład Abel zoſtał męczennikiem zábity od brátá Kaimá/ ktory mu tego zázdrośćił; iż iego ofiárá byłá P. Bogu przyiemna.

Potrzećie męczennikię zoſtáie/ kto vmiera dla záchowánia Religiey y Zakonu Bożego/ iáko pomárli śiedm bráćiey Machábeyczykow w ſtárym Zákonie.

Poczwarte ieſt męczennikiem/ kiedy kto vmiera dla ſtrofowánia niezbożnośći ludzkiey. Ták Janá ś. Chrzćićielá kazał zábić Herod/ iż wołał ná wſzeteczeńſtwo iego. Ták też Bolesław krol Stániſłáwá ś. Żydźi Hieremiaſzá Proroká/ y inni niezbożni Tyránni innych.

Piąta ieſt przyczyná męczeńſtwá/ kiedy kto vmiera dla tego/ że ſię Chrześćiáninem zowie poſłuſznym Kośćiołowi/ y zátrzymuie iurisdykcyą kośćielną/ y wolność iego/ iáko vczynił ś. Thomaſz Arcybiſkup Kántuáryiſki.

Szoſta y oſtátnia przyczyná ieſt męczeńſtwá/ kiedy kto vmiera dla záchowánia cnoty wſzelákiey/ áby grzechem śmiertelnym Páná Bogá nie obráźił. Jáko Agnieſzká ś. áby byłá czyſtośći pánieńſkiey nie zmázáłá/ ktora Pánu Bogu poſlubiłá/ śmierć od Tyranná poniosłá. Y ták Thomaſz ś. Doktor Anyelſki konkluduiąc mowi. Omnia opera virtutum, ſecundum quod referuntur in Deum, ſunt proteſtationes fidei: & ſic poſſunt eſſe cauſæ Martyrij.

S. Thō: 2. ſecun.

Prośmyż tedy Zbáwićielá náſzego/ áby zá przyczyną Apoſtołow y Męczennikow świętych/ á oſobliwie Bártłomieiá ś. mogliſmy tych rzeczy doczeſnych/ ták ſkromnie y z boiáźnią Bożą vżywáć/ iákobyſmy w nich ſercá náſzego nie vtopili/ ále gotowi byli záwſze dla Páná Chryſtuſá one porzućić/ y ſámych śiebie záprzeć/ y ná męki wſzelákie ćiáło náſze dla iego honoru Bożkiego ofiárowáć. A potym zá ten áffekt náſz gorący y járliwy/ otrzymáć od niego/ gratiam in præſenti, & gloriam ſempiternam in futuro, Amen.

Ná dźień Národzenia Pánny MARYEY.

Początek S. Ewángeliey według Máttheuſzá Swiętego.

KSiegi rodzáiu Jezuſá Chryſtuſá Syná Dáwidowego: Syná Abráhámowego. Abráhám zrodźił Izááká/ á Izáák zrodźił Jákobá: A Jákob zrodźił Judę y bráćię iego: Judaſz lepak zrodźił Pháreſá y Zárę z Thámáry: A Pháres zrodźił Eſroná: A Eſron zrodźił Arámá: Arám zás zrodźił Amínádabá: Amínádáb zrodźił Náásſoná. A Náásſon zrodźił Sálmoná: A Sálmon zrodźił Booſá z Rahaby. Boos lepak zrodźił Obedá z Ruthy. A Obed z rodźił Jeſſego. Lecz Jeſſe z rodźił Dawidá Krolá. A Dawid Krol z rodźił Salomoná/ z oney ktora byłá Vryaſzowá. Sálomon zás z rodźił Roboámá. A Roboám z rodźił Abiámá. Abiám z rodźił Aſę. Aſá z rodźił Jozáphátá. A Jozáphát zrodźił Jorámá. Jorám lepak zrodźił Ozyaſzá. A Ozyaſz zrodźił Joáthámá. A Joátham z rodźił Acházá. Acház záśię zrodźił Ezechiaſzá A Ezechiaſz/ z rodźił Mánáſeſſá. A Mánáſſes zrodźił Amoná. Amon lepak z rodźił Jozyaſzá. A Jozyaſz z rodźił Jechoniaſzá y bráćię iego w záprowádzeniu Bábilońſkim. Lecz po záprowádzeniu Bábilońſkim Jechoniaſz z rodźił Sálátyelá. A Salatyel z rodźił Zorobábelá. A Zorobábel/ z rodźił Abiudá. Abiud lepak z rodźił Eliákimá. A Eliakim z rodźił Azorá. Azor záśię zrodźił Sádoká. A Sádok z rodźił Achimá. Achim też z rodźił Eliudá. A Eliud/ z rodźił Eleázárá. A Eleázár z rodźił Máttháná. Mátthan lepak z rodźił Jákobá. A Jákob z rodźił Jozephá mężá Máryey. Z ktorey śię národźił IEZVS ktorego zowią Chryſtuſem.

KAZANIE PIERWSZE

O rádośći wßytkiego narodu ludzkiego z Národzenia Naświętßey Pánny MARYEY.

De qua natus eſt IESVS, qui vocatur Chriſtus. *Matth.* 1.

BYł ten zwyczay zá ſtárych wiekow práwie po wßytkim świećie / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili / iż dni národzenia ludźi zacnych / z wielką rádośćią y z wielkimi ceremoniámi obchodzono / iáko świádczą rozmáići Skryptorowie. A lubo ten zwyczay był wßytkim poſpolity / ták bogátym iáko y vbogim / oſobliwie iednák ná te cztery części ſie dźielił / iáko piße Philon Zydowin. Naprzod świecono dźień národzenia Ceſárzá. Potym dźien národzenia rodźicow ſwoich. Po trzećie dźień národzenia dobrodźieiow. A nákoniec dźień národzenia ludźi wielkich w Rzeczypoſp.

Macrob lib.2. Saturn. c. 15. Horati: l.2. ſerm. Tibul. ad Cherin: & Alex: ab Alex. Philon: lib. con. Flac.

Ceſárzow národzenie świecono że Pan / dla tegoż wßyſcy poddáni czyniąc állegrece / życzyli mu iáko Pánu ſwemu ná przyßły rok / y w długie látá ßczęśliwego pánowánia / zdrowia dobrego / y zwyćięztwá nád nieprzyiaćiołmi oyczyzny.

Rodźicow národzenie świecono / że áffekt ták kazał / káżdy bowiem oycu y mátce z wrodzoney miłośći życzy lat iáko nadłużßych / y iáko naßczęśliwßego powodzenia. A zwłaßczá kiedy ſyn ieſt dobry / cnotliwy. Bo ſie śitá tákowych náyduie łotrzykow / co życzą ſobie być ná mieyſcu oycowſkim goſpodarzámi. Ale też tákich P. Bog nie błogoſłáwi / y poſpolićie wprzody z tego świátá ztracą.

Czemu ſtárzy dni národzenia ludźi wielkich świećili. A my záſie dzien patronow náßyh ktorych imioná miewamy z rádośćią wiekßą obchodzimy.

Dobrodźiciom záś przypodobáć ſie y świećić ich dźien národzenia / częśćią wymyśliło pochlebſtwo / miedzy ludźmi obłudnymi / częśćią wdźięczność powinna miedzy cnotliwymi / iż ináczey Pánom ſwoim wźiętego dobrodźieyſtwá nágrodźić nie mogli.

Ludźi nákoniec zacnych dźień národzenia ći tylko świećili / ktorzy ſie ná ich przymiotách ználi / y vmieli w nich cnotę vważyć / życząc ſobie áby też ſámi mogli być tákimi. Ták dyſcypułowie Platonowi / świećili Præceptorá ſwoiego przez długi czás dźień národzenia iego / choćiayże iuż był dáwno vmárł / iáko o tym świádczy Marſilius Ficinus. Ták Silius Italicus świećił dźień národzenia Wirgiliußowego / iáko piße Plinius iunior. Ták Seneká nie tylko obrázy ludźi wielkich wſwoiey bibliotece chowáł / ále też y dni národzenia ich świećił / iáko ſam o ſobie w piſmách ſwoich świádczy.

Ficinus Epiſt: 3. ad Can: Sen. Epiſtol. 64.

Gdy tedy vważam ten ták záwołány zwyczay ſtárego wieku / y przypátruie ſie tym rácyom / ktorem łáſkom wáßym powiedźiał / dla czego te národzenia świećiwáli / znáyduie to / że dáleko ieſt rzecz przyſtoynieyßa / ábyſmy dźień Národzenia Naświętßey Pánny Máryey świećili / De qua natus eſt Ieſus qui vocatur Chriſtus, niżeli ludźi świetckich y śmiertelnych ießcze.

Ná dziśieyßym tedy Kazániu / chćiałbym łáſkom wáßym krótiuchno powiedźieć / iż Naświętßa Pánná ze wßytkich tych miar godná ieſt ábyſmy dźień iey Národzenia ßczęśliwego świećili / iż y Krolowa ieſt niebá y źiemie / y Mátka miłośierdźia / y Dobro-

dźieyka náßá/ y nazacnieyßa oſoba miedzy wßytkimi kreaturámi.

Sentiant omnes tuum iuuamẽ, Sanctiſſima Virgo Maria, quicumq; celebrant tuam ſanctam natiuitatem.

DLa trzech przyczyn ſtárzy świećili dźień národzenia krolow ábo Ceſárzow ſwoich. *Pierwßa*, iż iáko vrzędem ſwoim celowáli inßych w páńſtwie będących Xiążąt/ y Senatorow ſwoich/ ták też trzymáli to o nich/ że też y cnotą/ y poſtępkámi dobrymi/ celowáli wßytkich poddánych ſwoich. Y ták mawiał zacny on Krol Perſki Cyrus/ o ktorym piße Plutarchus w przypowieśćiách ſwoich. Neminem debere ſuſcipere Imperium, niſi eſſet melior his, in quos imperium ſuſcepit. Aby tedy byli mogli vczćić ták zacną cnotę w ich oſobách/ świećili ten dźień ktorego ſię oni národźili. *Druga* przyczyná/ czemu dźień národzenia Krolow y Ceſárzow świecono/ iż ná ich rámionách położył Pan Bog ćiężar/ ták wielu narodow y kroleſtw/ iák wiele ich mieli pod ſobą/ o ktorych wßytkich mieli mieć pieczołowánie/ y záwiádywáć ich potrzebámi. Żeby tedy mogli byli ták wielkiemu vrzędowi doſyć vczynić/ gdy dźień ich národzenia świećili/ życzyli im y zdrowia y rozumu doſkonáłego od Páná Bogá. *Trzećia*, iż ná ſobie noſili oſobę Boſką/ y Máieſtatu iego wizerunk/ rozrządzáiąc wßytko páńſtwo/ y opátruiąc poddáne według mądrośći dáney ſobie z niebá. W czym iż podobni ſą Pánu Bogu/ dla tego ich też Piſmo ś. zowie. Vos dij eſtis, & filij Altiſſimi. Záczym y poddáni ich/ iáko namieſtnikom Boſkim/ życzyli im wßelkie ßczęśćia od P. Bogá kiedy ich dźień národzenia świećili.

Plut: in Apoph.

Krolowie ſą namieſtnikámi Boſkiemi ná tym świećie.

Naświętßa Pánná iż ieſt Krolowa niebieſka/ godná ieſt tego/ ábyśmy nalizßy poddáni iey/ dźień Národzenia iey świećili/ ktora iáko tytułem krolewſkim/ ták też y zaſługámi ſwoimi celuie wßytkich świętych Bożych/ co ich ieno miał/ y mieć może Kośćioł ś. w ſobie. Ták bowiem ſámá o ſobie powiáda: Ego ex ore Altiſſimi prodiui primogenita ante omnẽ creaturam. Abowiem iáko przy ſtworzeniu świátá/ naprzod Pan Bog ſtworzył niebo/ In principio creauit Deus cælum. Ták przy odnowieniu świátá przez łáſkę/ naprzod ſobie Pan Bog obrał Naświętßą Pánnę/ ktora quem cæli capere non poterant ſuo gremio contulit, pierwßa byłá niż Apoſtołowie/ niż Męczennicy/ niż Wyznawcy/ niż inße Pánienki ś. y dla tego też ták zacna/ że ći wßyſcy w iedne kupę zgromádzeni/ zaſługámi ſwymi zrownáć z nią nie mogą. Bo oná byłá drugim niebem/ ktora noſiłá w żywoćie ſwoim ſtworcę świátá.

Pánná Naświętßa tzemu ſię zowie krolowa wßytkich śś.

Aże ßánowano Krolow/ y ich dźień národzenia z vroczyſtośćią obchodzono/ iż oni byli poſtánowieni rządzcámi nád narodámi. Tedy też y Naświętßey Pánny/ niemniey dźień národzenia świećić mamy/ iż oná nád wßytkiemi narodámi ieſt poſtánowiona Pánią/ y nád wßytkim ſtworzeniẽ mowi Arnoldus Kárnotenſis ieſt krolowa. Quippe conſtituta eſt ſuper omnem creaturam. Jáko bowiem Sará pierwey imię miáłá proſtę niżeli Syny porodźiłá/ á kiedy iey dał Pan Bog potomká/ iuż iey nie kazał ſię zwáć Sarą ále Sarái/ co znáczy w ięzyku Żydowſkim/ Princeps mea, Páni moiá/ Xiężna moiá/ Krolowa tych wßytkich narodow/ ktorzy rozrodźili ſię według Páńſkiey obietnice/ iáko gwiazdy ná niebie/ y iáko piaſek w morzu/ z iey Syná Jzáaká. Ták kiedy Bog Oćiec obrał ná to Naświętßą Pánnę/ áby porodźiłá Krolá nád krolmi/ vczynił też onę Krolową y Pánią wßytkiego świátá/ ták wyſoce/ mowi tenże Arnoldus Kárnotenſis/ że quicumq; Ieſu curuat genu, matri quoque pronus ſupplicat.

Arnold. Carn: tractat: de laud. V.

Ibid.

Ná koniec ieśli obchodzą dźień národzenia Krolow tego świátá/ że oni w rządzeniu Páńſtwá ſą podobni Pánu Bogu/ tedy tym bárźiey obchodźić mamy národzenie Krolowey niebieſkiey/ ktora nád wßytkie kreatury byłá napodobnieyßa P. Bogu. Jeremiaß Prorok Prorokował Egypcyánom/ iż ich báłwany wßytkie czáſu pewnego miáły vpáść/ to ieſt/ cum deſcenderit in Ægyptum cum ſuo infantulo virgo enixa, Deo ſimilis.

Aże ieſt Pánu Bogu podobna/ my też iey národzenie świecąc/ mamy ſie iey przypodobáć we wßytkim/ á oſobliwie w czyſtośći. Bo gdy ſtárzy dźień národzenia czyiego świećili/ tedy ſie w ßáty białe vbieráli. My też kiedy dźień národzenia Pánny Máryey obchodźiemy/ ktora ieſt Speculum caſtitatis, ſpeculum ſine macula, mamy ſie ſtáráć/ ábyſmy też bez zmázy ſumnienia náßego przed iey obecność ſtáwili ſie ieśli chcemy áby nam Syná ſwego námilßego vkazáłá ktorego nikt widźieć niemoże/ ieno ten ktory ieſt ſercá czyſtego/ bo ták mowi Máttheuß ś. Beati mundo corde, quoniam ipſi Deum videbunt.

Ludzie w nieczyſtośći ćieleſney leżący P. Bogá ogladáć niemogą.

Druga rzecz ieſt/ iż Pogánie świećili dźień národzenia rodźicow ſwoich/ iáko piße Jozephus: że Tytus Ceſarz dźień národzenia Oycá ſwego Weſpázyáná świećił z wielka vroczyſtośćia/ y inßy Ceſárze Oycow y Mátek ſwoich. My dáleko więkßym ſpoſobem mamy świećić dźień narodzenia Náświętßey Pánny de qua natus eſt Ieſus qui vocatur Chriſtus, ktora też ieſt mátka náßa/ á mátka miłośierdźia pełna.

Ioſephus lib.6.antiq.c.20

Pieknie ią wyrażáią Doktorowie śś. w oſobie Krolowey Heſter/ ktora gdy ßłá do Krolá Aſſwerá/ aſſumpſit duas famulas z ſoba. mowi ś. Bonáwenturá/ coż to zá ſłużebnice/ z ktorych iedná rucho od ßáty niosłá zánia/ á ná drugiey ſie reka wſpieráłá; nicinßego práwi niſi natura Angelica, & humana, náturá ludzka ßáte niosłá zá Náświetßa Pánna/ á náturá Anyelſka byłá podpora iey; y dlatego ſie zowie Regina cæli, Domina mundi, bo ieſt nád te obie naturze zacnieyßa. A Gerſon Káncler Páryſki ták te słowá wykłada/ vważáiąc słowá Aſſwerá Krolá ktore rzekł do Eſter krolowey Etiamſi dimidiã partem Regni mei petieris dabo tibi. Podźielił ſie Pan Bog kroleſtwem z Náświetßa Pánna/ ſobie zoſtáwił ſpráwiedliwość/ á oney dał miłośierdźie. Dawid mowi. Semel locutus eſt Deus, duo hæc audiui, quia poteſtas Dei eſt, & tibi Domine miſericordia. Máieſtat potega zemſtá ieſt w iedney cześći kroleſtwá Boſkiego: miłośierdźie/ łáſká/ y politowánie nád vpadkiem ludzkim/ w drugiey. Támte ſobie P. Bog zoſtáwił/ á te druga dał też w moc mátce ſyná ſwoiego/ ktory zá nas vmárł. A dla tego kośćioł iey śpiewa Salue Regina Mater miſericordiæ, bo oná nam vpraßa miłośierdźie v P. Bogá: dla tegoż słußna rzecz ieſt/ ábyſmy dźień národzenia miłośierney Mátki náßey iáko z naywiękßa vroczyſtośćia obchodźili.

Ioã. Gerſon tractat. 4. ſup. mag

Pſal. 61.

Potrzećie świećili ſtárzy dźień národzenia Dobrodźieiow ſwoich / iáko piße Horátius do Felixá wzywáiąc go do śiebie ná táka feſte; obchodząc dźień národzenia Mecenáſá Senatorá Rzymſkiego wielkiego dobrodźieiá ſwego. A nád Pánne Náświetßa kogo narod ludzki ma więkßego dobrodźieiá / iáko mowi Bernat świety ktora omnibus miſericordiæ ſinum aperit vt de plenitudine eius accipiant vniuerſi captiuus redemptionem æger curationem, triſtis conſolationem, peccator veniam, iuſtus gratiam, Angelus lætitiam. Ták ábowiem ſtárzy krolowie/ iáko Hiſtorycy pißa/ w dźień tákiey vroczyſtośći národzenia ſwego pokázowáli hoyność ſwoie/ y Zołnierzom/ Hetmánom/ Senatorom/ náwet y wßytkiemu poſpolſtwu dawáli vpominki/ rzucáiąc z pálacu ſwego miedzy ludźie kártki nápiſáne/ á co kto vłápił/ y co było ná kártce nápiſano to mu dano z ſkárbu. Czynili y bankiety przy tym/ rozdawáli y przywileie ná rozmáite dźierzáwy y vrzedy. Ták też Pánná Náświetßa wßytkim nam dáie łáſke Syná ſwoiego/ wßytkim vpraßa dobrodźieyſtwá v niego/ y wßytkim ſinum miſericordiæ aperit: tego po nas potrzebuiąc/ ábyſmy też iey przykłádem wßytkim vbogim y potrzebnym/ według możnośći náßey dobrze czynieli/ y onych rátowáli. Mitte panem tuum ſuper tranſeuntes aquas, quia poſt tempora multa inuenies illum da partem ſeptem, nec non & Octo: Jeśli chceß vczcić dźień národzenia Dobrodźieyki twoiey Pánny Máryey/ czyńże dobrze ták znáiomemu iáko y nieznáiomemu/ dwie cześći dobr ſwoich ná ich potrzeby wydáiąc/ á trzećia ſobie zoſtáwuiąc/ (Bo ták Juryſtowie ná dwánaśćie cześći kájde dźiedźi-

Horati⁹ libro 4 Oda. 11.

Iáko ſtárzy Ceſárze Rzymſcy dźien národzenia ſwoiego świećili.

Eccl c.1.

ctwo

ctwo dźiełá) á otrzymaß po śmierći dźiedźictwo w oyczyznie niebieſkiey.

Nákoniec świećili ſtárzy dźień národzenia ludźi zacnych w oyczyznie/ ktorzy ábo piſmy/ ábo mieczem oyczyzne ſwoie ozdobili/ ábo tež madrą rádą/ ábo rządem chwalebnym. Nád Pánnę Naświetßą w tey powßechney oyczyznie náßey/ kto był zacnieyßy cuius vita inclyta cunctas illuſtrat Eccleſias? Ták iáko Jutrzenká powſtáiąca ná świtániu oświeca świát wßytek vprzedzáiąc wſchod słońcá. Y dla tego Jutrzenkę opiſuią Philozophowie ták/ Eſt finis præcedentis noctis, & principium diei. Naświętßa Pánná byłá końcem Zakonu ſtárego / á początkiem Zakonu nowego/ tám byłá ofiárowána ná służbę w Kośćiele Salomonowym/ y tám mießkáiąc vczyniłá ślub czyſtośći/ ktora w nowym Zakonie wyſoce ieſt ſławna/ á w ſtárym nágániona. Dla tegoż o Pánnie Naświętßey Dawid mowi: Tecum principium, á z Zydowſkiego wykłáda ſię tecum Principatus. Oná tedy w Kośćiele Bożym ieſt naprzednieyßa/ bo ták wiele ſámá waży/ iáko świątobliwość świętych wßytkich. Czemuż? mowi ś. Anzelmus: Omnis natura à Deo eſt orta, & omnis Dei natura ex Virgine. A Bernard ś. przydał: Totius boni plenitudinem poſuit Deus in Maria, quia totum voluit nos habere per Mariam. Y dla tego ią ś. Fulgencyus názwał oknem niebieſkim. Feneſtra cæli, quia per ipſam Deus verum infudit ſæculis lumen.

In Orat. ad Virg: ſer. 1. de nat. Vir: ſer. de lau. Vir.

Rádnia ſię tedy dźiśia naprzod Rodźicy iey Joáchim y Anná ś. iż po długiey niepłodnośći/ y po długich ich poſtách y modlitwách / vrodźiłá ſię im Corká táka / ktora godna zoſtáłá być Mátką Meſſyaßá ſámego.

Ráduią ſię potym Oycowie świeći ſtárego Zakonu/ ktorzy w odchłániách byli zátrzymáni/ iż przez iey płod oſwobodzenie otrzymáli. Populus qui ambulabat in tenebris, vidit lucem magnam; habitantibus in regione vmbræ mortis, lux orta eſt eis.

Iſai. 9.

Ráduią ſię Anyołowie świeći/ iż dźiś národźiłá ſię Mátká Krolá niebá y ziemie/ ktory z niey wźiąwßy ná ſię ćiáło ludzkie/ odkupić nas raczył krwią ſwoią przenadrożßą/ y plemieniem narodu ludzkiego nápełnił mieyſcá one puſte/ ſkąd źli Anyołowie wypádli.

Ráduie ſię nákoniec świát wßytek/ iż przez nię wßytkie ćiemnośći pogáńſkie vſtąpiły/ á náſtąpiłá świátłość Ewángeliey ś. Przeto ták o niey Kośćioł náß Kátholicki śpiewa. Natiuitas tua Dei Genitrix Virgo gaudium annunciauit vniuerſo mundo: ex te enim ortus eſt ſol iuſtitiæ Chriſtus Deus noſter: qui ſoluens maledictionem dedit benedictionem, & confundens mortem donauit nobis vitam ſempiternam. Z tąd y Rupertus do Pánny Naświętßey w te słowá mowi. Quando nata es ô Virgo beata tunc vera nobis aurora ſurrexit aurora prænuntia Dei ſempiterni: quia ſicut aurora finis eſt præteritæ noctis & diei ſequentis initium: ſic natiuitas tua finis dolorum & cõſolationis fuit initiũ finis triſtitiæ & lætitiæ nobis extitit principiũ.

Ruper. l. 6. in Cã.

Naświętßa Pánno/ ponieważ tedy ty ieſteś Spes ommium finium terræ, & in mari longe prośimy ćię iáko krolowy náßey/ ábyś nam vprośiłá v Krolá nád krolámi Syná twoiego/ odpußczenie grzechow. A ponieważ ieſteś Subſidium in neceſſitatibus, & refugium in periculis pokaż nam áffekt máćierzyńſki w tych niebeſpieczeńſtwách náßych / ták świetckich iáko y duchownych/ ábyś nas iáko ſyny ſwoie ogárnęłá płaßczem miłośierdźia. A iż ieſteś itineris compendium & ſemitæ tuæ in aquis multis. Vkaż nam drogę do niebá/ iáko dobrodźieyká náßá/ y záprowadź nas do żywotá wiecznego/ iákoś záprowádźiłá ták wiele millionow ſług twoich do onego Jeruzalem tryumphuiącego. A że nákoniec ieſteś primogenita ante omnem creaturã y nazacnieyßa nád wßytkie duchy niebieſkie/ quaſi aurora conſurgens; prośimy ćię ábyś nas záprowádźiłá in domum fortitudinis gdźiebyśmy twoię zacność wychwaláli/ oddáiąc wieczny pokłon Synowi twoiemu Bogu náßemu ná wieki wiekow nieſkończone Amen.

KAZANIE WTORE

O nowym oświeceniu świátá, przez Pánnę Máryą, iáko przez księgę iáką cudownie pisáną.

Liber generationis Iesu Christi. *Matth.* 1.

DZiśia mamy święto národzenia Przeczystey Bogárodźice Pánny Máryey Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ ktora mądrość niebieską/ wystáwiłá świátu ná oświecenie/ iáko Księgę iáką nową/ y cudowną/ ktoraby świátłośćią swoią rozegnáłá wszytkie ćiemności niewiádomośći Boskiey/ á náuczyłá nas poznánia prawdźiwego Messyaszá Iezusá Chrystusá: ktore° przyśćie ná świát opisuiąc Máttheusz ś. ták dźiśieysza Ewángelia záczyna Liber generationis Iesu Christi. To iest/ kto chce poznáć niepoiętą táiemnicę wćielenia Syná Bożego / iáko dla zbáwienia nászego zstał się człowiekiem / niechayże poyźrzy ná Naświętszą Pánnę Máryą / ktora go zá spráwą Duchá ś. w żywot swoy przyięłá / y potym porodźiłá: tedy się tám doczyta iáko ná księgách iákich / niewypowiedźiáney mądrości Boskiey / ktory świát wszytek stworzywszy iáko Bibliothekę iáką / stworzył potym Mátkę swoię przenaświętszą/ y iáko nadoskonálszą księgę iáką / w tey Bibliothece wystáwił. Pátrząc ábowiem ná ten świát ták ślicznie stworzony/ ná cokolwiek z osobna poyźrzemy / iákoby ná księgách iákich widźiemy opisáną nam wszechmocność Boską / mądrość iego nieogárnioną/ dobroć niewysławioną. To iest/ gdy pátrzemy ná słońce/ ná miesiąc/ná gwiazdy / ktore nas oświecáią / ogrzewáią / y biegiem swoim wszytkich rzeczy vrodzay rozmnażáią / ták w rybách / iáko we zbożách / w bydlętách/ w ptástwie / y náostátek w nas ludźiách sámych. Homo enim hominem generat & sol, mowi Philozoph / tedy y naprośćieyszego rozumu będąc/ przyznáć muśiemy / że to iest wielka wszechmocność Boska/ ktory tákie rzeczy z niszczego stworzył; wielka mądrość/ iż ie ták porządnie rozłożył/ podźielił/ y czásy postánowił; wielka nákoniec y dobroć/ iż to wszytko ná potrzebę nászę y ná pożytek nász dał/ ktorzyśmy mu tego nie zásłużyli/ y nie byli godni tákiey łáski iego niewypowiedźiáney.

Świát ten iest Bibliotheka á Pánna Márya księgą záwieráiącą w sobie mądrość Boską.

Káżda tedy rzecz stworzona iest nam księgą/ ábyśmy z niey poznawáli dobroć/ mądrość y wszechmocność Boską. Ale miłość iego y náturę w ćiele ludzkim zákrytą obaczyć/ nie może żaden ieno w tę księgi wglądáiąc/ to iest/ w Naświętszą Pánnę. Ktorey národzenie Dámáscen ś. vważáiąc/ ták do nas mowi Hodierno die is qui omnia effecit Deus, Verbum quod Pater è pectore eructauit, librum nouum condidit Dei lingua, à Spiritu tanquam calamo quodam in ipso cõscribendum. Dźiśia powiáda Bog wszechmogący / ktory wszytko stworzył/ vczynił księgę iednę nową/ Pánnę Máryą/ ná ktorey Duchem swoim ś. iáko piorem iákim/ miał nápisáć słowo ono przedwieczne Chrystusá Iezusá/ ktorego sam przedwieki zrodźił/ á potym chćiał áby się z niey národźił w ćiele nászym skáżitelnym czásu pewnego ná tym świećie mizernym. Dla tegoż ś. Ephrem Pánnę Naświętszą wychwaláiąc księgą ią zowie/ ná ktorey świát miał czytáć/ słowo ono przed-

D. Dam: ser. 1. nat B. Virg.

D.Ephr. laud. B. M.

wieczne Chrystusá Jezusá Liber incõpræhensus, quæ Verbũ & filiũ Patris, mundo legendum exhibuisti. Jest tedy Pánna Naświetsza Liber generationis Iesu Christi, iákoście w Ewángeliey słyszeli.

Lecz coby zá máterya/ y formá tey Ksiegi byłá/ ná dźisieyszym kazániu krotko mowić bedźiemy. A to zá pomoca Słowá onego przedwiecznego/ ktore ná tey ksiedze iest nápisáne/ y zá przyczyna tey Pánny błogosłáwioney cuius Natiuitas hodie gaudium annunciauit vniuerso mundo.

PIERWSZA CZĘSC

O máteryey tey Kśięgi, ná ktorey nápisano vrodzenie wedle ćiáłá CHRYSTVSA IEZVSA.

Zebysmy lepiey zrozumieć mogli/ iáka to Ksiegá byłá Naświetsza Pánná Márya/ iáko zacna/ y iáko z piekney máteryey vrobiona/ przypomnie tu naprzod/ iákie ludźie ksiegi do pisánia rabiáli/ y z iákiey máteryey. Pisze Cassiodorus, iż to słoweczko Liber v stárych Łácinnikow znáczyło skore z drzewá odárta/ iáko owo chłopietá we wśiách robia kozubki ná iágody/ odárszy drzewo iákie źielone/ Librum, virentis ligni vocamus exuuias. Ná tákich skorách naprzod pisywano/ poki nie było ieszcze pápieru ná świećie. A że táka skorká zwiiáłá sie w trabke/ idac zá nátura swoia/ że byłá z okragłego drzewá zdárta/ dla tego ia zwano od zwiiánia sie Volumen, y káżda potym ksiege/ lubo z inszey máteryey vrobiona/ zowiemy po dźiś dźień Liber ábo Volumen.

Cassiodorus. l. 11. variar. c. 38.

Co to iest Lib. ábo Volum:

Gdy tedy mowi Máttheusz ś. Liber generationis Iesu Christi, według własnośći tego słowká Liber, zowiemy Naświetsza Pánne Librum ábo Ksiegámi; dla tego: Iż iáko skorá drzewo okrywa źielone/ ták Naświetsza Pánná ćiáłem swoim okrywáłá Chrystusá Jezusá w żywoćie go swoim noszac/ ktory przez Łukaszá ś. Ewángeliste zowie sie być drzewem źieleniiacym sie/ mowiac do onych białychgłow ktore płakáły pátrzac ná Páná/ gdy go ná śmierć prowádzono. Si in viridi ligno hoc faciũt, in arido quid fiet? Ktore słowá Grzegorz ś. wykłádáiac powiáda/ iż Chrystus Pan przez te słowá/ sámego śiebie drzewem źieleniеiacym sie názwał. Se lignum viride appellauit. A że skorá z drzewá do pisánia ma w sobie białość po tey stronie/ ktora od drzewá sámego iest/ Ták też Pánná Naświetsza miáłá w sobie pieknosć y ná duszy y ná ćiele/ od tego drzewá Chrystusá Jezusá/ sobie przy poczećiu w żywoćie Anny ś. dána/ ktora potym przykryłá onegoż sámego/ gdy sie w iey żywot ś. wćielić raczył. Dla tegoż o nim Dawid ś. powiáda. Dominus regnauit decorem indutus est.

Lucæ. 23

D. Greg. apud. S. Tho. in cat. ib.

Psal. 61.

A gdy ludźie nie mogli ták śiełá skorek z drzewá nástárczyć da pisánia/ iáko było potrzebá Philozophom Greckim/ y Medrcom Egyptskim/ poczeli iedno drzewo názwáne Papyrus łupáć w deszczułeczki szerokie/ áby ná nich/ vstrugawszy rowno/ mogł pisáć co potrzebá; ktore pierwey tylko łupáli w drzaszczki wszkie do świecenia w domu miásto świece/ iáko y teraz czynia gospodarze po wśiách/ y w Litwie/ y w Styryey/ y w Káryntyey.

Papier z skad iest názwány.

Bercor: Red. moral: lib. 12. c. 122

A Papyrus, mowi Berkoryus/ v Grekow rozumie sie pabulum pyros, id est ignis. Pan Bog zás nász/ mowi Páwel ś. Ignis consumens est. Tedy Pánná Márya dáiac nutrimentum ze krwie swoiey y z mleká swoiego Pánu Jezusowi igni consumenti, słusznie iest názwána dla swey niepokáláney czystośći Papyrus, bedac biała od łáski niebieskiey/ y ná duszy y ná ćiele/ iáko pápier naslicznieyszy/ z ktorego kśiegi robia / Liber itaque est generationis Iesu Christi.

Potym gdy tákowych deszczułek nie stawáło/ á ludźi madrych przybywáło. Pisze Polidorus Virgilius, iż gdy Krol Eumenes chćiał wystáwić Bibliotheke ták/ iáko ia był w Alexándryey wystáwił Ptolomæus Philadelphus, towárzysz ábo sasiad iego (w ktorey Bibliothece/ powiáda Polidorus/ było piećdźiesiat tyśiecy kśiag y dwieśćie. A iáko Orosius pisze/ czterykroć sto tyśiecy) á nie mogac do pisánia dostáć ná tabliczki tego drzewá od niego z Egyptu/ ktore zwano Papyrus, bo mu nie życzył tákowey sławy/ y niechćiał mu tego drzewá áni przedáć áni dárowáć/ Eumenes áby swemu zamysłowi dosyć vczynił/ kazał śiłá bydlat názábiiáć/ á ich skory ćienko wypráwić/ y ná nich kazał kśiegi pisáć/ lepiey ieszcze niżeli ná deszczułkách drzewiánych. Y názwano te skorki párgáminem/ iż naprzod w mieśćie Pergámo tákowe skory do pisánia robić poczeto.

Párgámin skad iest ták rzeczony.

Przetoż ieśli poyźrzemy teraz ná Pánne Naświetszą/ iáko oná byłá kśiega Jezusá Chrystusá/ álić vsłyszymy Błogosłáwionego Thomaszá Villaná mowiacego: Vterus virginis est charta pargamena. Bo ták miáłá wszytkie namietnośći/ y smysły w ćiele swoim vmorzone/ iż nic świátowego nie pożadáłá; że słusznie o niey przez Psalmiste sam Zbáwićiel o sobie mowiac/ te słowá powiedźiał: In capite libri scriptum est de me. A insza Tránslácya ma/ In membranis scriptum est de me. Abowiem membraná zowie sie skorá oddźielona od swoich członkow. Pars cutis à suis membris diuisa. Że Pánná Naświetsza ták żyłá ná świećie iákoby nie miáłá ćiáłá ná sobie/ ále tylko skore wyschłą od vtrapienia y postow/ dla tego ia Duch ś. nápełnił dárámi niebieskimi/ iż co ćiáło miáłá mieć iáko y drudzy ludźie/ do wczásow y roskoszy tego świátá skłonne/ to oná wszytkimi smysłámi ćielesnymi/ przez vmártwienie Pánu Bogu służac/ roskoszy niebieskie w ćiele swoim czułá. Pieknie to opisał Richárdus de S. Laurentio ták mowiac. Spiritus S. superueniet in eam, & sic eam vestiuit desuper, quod totum, quod in ipsa erat carnale, absorptum est à spiritu, & carnalitate mortificata, solus in ea dominabatur spiritualis affectus.

D. Tho: Vil. con. 1. nat. B. Mar.

Psal. 39.

Lib. 5. ser. vlt. nat: B. V. M.

Poczeto záczásem robić kśiegi z pápieru tákiego/ iákiego teraz vżywamy/ z szmat stárych robionego/ wybieliwszy to pieknie w stepách/ iáko widuiećie w pápierni.

Naświetsza Pánná iest kśiega y temu pápierowi podobna. Bo iáko nic podleyszego w domách swoich nie maćie nád szmáty/ ktore sie poniewieráią/ y sám y tám w kątách. Ták Naświetsza Pánná/ podła sie być rozumiáłá w oczách swoich/ iáko szmátá iáka napodleysza przed Pánem Bogiem dla wielkiey pokory swoiey. Y gdy ia Anyoł pozdrowił/ powiádáiac iey żeś iest pełna łáski niebieskiey/ Aue gratia plena, bo ty masz być Mátka Syná Bożego/ oná przećie według wrodzoney pokory swoiey odpowiedźiáłá/ żem ia iest *Służebnicá Pánska*, y niewolnicá napodleysza. Z tych tedy szmat/ z tego iey vniżenia ták wielkiego/ niebieski rzemieślnik Duch ś. vczynił śliczny pápier/ ná ktorym był nápisány speciosus forma præ filijs hominum.

Vniżenie y pokorá Naświetszey Pánny.

Psal. 44.

Z podłego tedy rozumienia o sobie/ iáko z szmat iákich/ zostáłá godna być Pánná Márya Mátka Syná Bożego. Materia vilis, Mariæ ostendit profundam humilitatem. Y gdy ia Duch ś. wybielił/ byłá ták śliczna kśiega/ że sie zdáłá być cudem Duchom Anyelskim. Angelis admiranda, & non solùm delectabat, sed & diuinos prouocabat aspectus. Co o niey dawno przed tym przepowiedźiał był Dawid ś. Concupiscet Rex decorem tuum.

Barth: Pisan. de vita & lau. B. M. lib. 1. s. ru 2.

Rich. de S. Laur. ibid.

Psal. 44.

D. Ephr: de laud. B. M.

Kola tegoż ią chwaląc Ephrem ś. názywa ią chartam diuiniſſimam: áby pokazał/ iż fráßka ſą pápiery wßytkie / ktore ſobie robić kazáli Ceſárze Rzymſcy / ábo Papieże / chcący pokazáć pompę ſwoię / iáka byłá charta Auguſtica, Libiana, Hieratica, Temertica, Saltica, Corneliana, & Emporetica, iákich záżywáli ſtárzy Monárchowie. Ale charta diuiniſſima, ktorą ſam Duch ś. vformował/ áby byłá godna przyiąć w ſię Słowo ono przedwieczne/ iáko wyraża w kśięgách ſwoich Bernárdyn ś. mowiąc: Quod fæmina conciperet & pareret Deum, oportuit vt ſic dicam, eleuari ad quandam æqualitatem diuinam, per quandam quaſi infinitatem perfectionum & gratiarum, quam æqualitatem creatura nunquam experta eſt.

Par. 1. ſer 66. art. 1. cap. 12.

Jákieykolwiek tedy máteryey záżywáli ludźie do piſánia kśiąg/ we wßytkim Naświętßa Pánná przez ſwoię vniżenie y pokorę / byłá podobna y záſłużyłá być godna Liber generationis Ieſu Chriſti. Lecz iáka tey kśięgi formá byłá / obaczmy.

Wtora Część

O formie ábo kſztáłćie tey Kśięgi, ktora miáłá ná ſobie nápiſáne Národzenie Iezuſá Chryſtuſá.

Co to ieſt Codex.

Kśięgi iedne ſą wielkie/ á drugie máłe / z iákieykolwiek máteryey będą robione. Formá tedy ábo kßtałt tey Kśięgi / ktorą nam dźiś Ewángeliſtá vkázuie nie wielki bárzo: dla tego / że Liber, iákośmy powiedźieli/ ieſt to iedná ſkorká z drzewá / ktora ſię w trąbkę zwiiáłá / piſmo wewnątrz w ſobie zámykáiąc / ná tey ſtronie / ktora byłá biała. A kiedy tákich kśiąg śiłę w iedne kupę związano / to iuż zwano po łáćinie Codex. A ták mowi ś. Iſidorus: Codex multorum librorum eſt, liber vnius voluminis. Rzecze tedy kto:

Iſidorus Etymolog. lib. 6. c. 12.

A iákoż tá kśięgá może ſię názwáć máła/ ponieważ w niey nápiſano wielkie ono Słowo przedwieczne / y nieogárnione Chryſtuſá Jezuſá: ktorego ſtolicą ieſt niebo/ á źiemiá podnożkiem nog iego: Odpowiádam. Jeśli ſię znáydowáli miedzy ludźmi tácy piſárze / iż cáłe kśięgi ná máłey kárteczce ſpiſáć mogli / á cożby w to nie miał potráfić Duch ś. o ktorym powiedźiał Archányoł Gábryel Pánnie gdy do niey przyßedł: Spiritus S. ſuperueniet in te, & virtus altiſſimi obumbrabit tibi. Nie fráſuy ſię Pánno / nie máß słowá żadnego v Páná Bogá niepodobnego/ ták to Duch ś. w tobie ſpráwi / iż ći będą wßyſcy śpiewáć: quem cæli capere non poterant tuo gremio contuliſti.

Lucæ. 1.

Zá czáſow Greckich Ceſárzow / byłá w Konſtántynopolu iedná Bibliotheká ſławna / przy ktorey záwße dwánaśćie Doktorow co nauczeńßych mießkiwáło/ áby kśięgi ludźiom vkázowáli/ y dawáli ich czytáć / y rezolwowáli wßytkie trudne pytánia / gdy ſię kto o czym bádał. Tám miedzy inßymi rzeczámi vkázowano ſkorę ſmoczą / ná ktorey złotymi literámi byłá nápiſána wßytká Ilias Homeri, y zás tegoż Homerá wßytkiego nápiſánego ná ták máłey kśiążeczce / iż ſię

Bibliotheká Conſtántinopolitáńſka.

Zona. in Hiſt. Orient: & Benedi: Fidelis Tertij

Ord. S. Fran. dic nat. B. V. Mar.

zámykáłá w orzechowey łupinie/ złoćym łáncuſzkiem przykowána. Do tego vkázowano ná iedney kártce ták máłey iáko pieniądz ná iedney ſtronie nápiſána Ewángelia ś. Jáná / bez wſzelkich tytłow y abbrewiatur / á ná drugiey ſtronie wſzytko Kredo.

Krucifix piſány z Pſalterzá wſzytkiego.

Ale y v nas w Polſce máią Oycowie Kámáldulowie w Rytwiánách w Zákryſtyey / miedzy kleynotámi inſzymi / Krucyfix ná kárćie Párgáminowey / wielkiey ná piądź wzdłuż / nápiſány z Pſálmow Dawidowych ták ſubtelnie / że ſie wſzytek Pſalterz wyczyta.

Jeśliże tedy robota ludzka w máłey rzeczy wielkie ſie zámykáią / á coż gdźie ieſt dźieło rąk Boſkich / gdźie ſpráwá ſámego Duchá ś. Y dla tego to Kośćioł ś. wychwaláiąc w Litániách Pánne Naświetſzą zowie Mater admirabilis, iż wielkiego y nieogárnionego Bogá w żywoćie ſwoim Pánieńſkim záwárłá.

Aże poſpolićie tákowe kśiążki / w ktorych zacne rzeczy piſzą / y wielkie / iáko to modlitwy do P. Bogá / iáko Ewángelie świete / nie tylko ná piekney kárćie piſzą / ále ie też y koſztownie opráwuią / we złoto / we ſrebro / y w drogie kámienie. Vt litterarum ſacrarũ pulchritudinem facies deſuper decora veſtiret, iáko mowi Káſſyodorus. Ták miał zwyczay Kośćioł Boży zá ſtárych lat / ktory ieſzcze po dźiś dźień Græcy / Ruś / Moſkwá / y inne w ſchodnie narody záchowuią / że Ewángelie śś. z ktorych w Kośćiele przy Mſzey ś. czytano / bárzo drogo opráwowáli / iáko o tym świádczy Hieronim ś. mowiąc. Habemus diuinos libros auratos, & purpuratos, & gemmarũ varietate diſtinctos. Co my Kátholicy záchowuiąc / Mſzały poſpolićie drogo opráwuiemy / iż ſie w nich słowá Ewángeliey ś. y odpráwowánia nadroższey ofiáry zámykáią.

De Diu: lec. c. 30

Lib. 2. c 8. in Zacha.

Naświetſza Pánná / iż w świątobliwośći y dárách Duchá ś. przechodźiłá wſzytkie Anyoły / y wſzytkie wybráne Páńſkie / iáko o niey mowi Dyonizy ś. Pulchrorum pulchrũ, & per omnia pulchrum, & ſuper omnia pulchrũ, & vniuerſi pulchri principalis pulchritudo. Dla tegoż / iáko kśiegá iáká droga / w koſztowne kámienie y perły / to ieſt w cnoty wſzytkie śś. wſzytkich śś. Bożych przybrána byłá. Voluit ſiquidem Filius, mowi Rychárdus *de s. Laurentio* vt de omni Sanctorũ ſpecioſitate, participaret Mater ſua, imò vniuerſam Sanctorum pulchritudinem excederet. Przetoż Brygidá ś. przypátrzywſzy ſie piekności Naświetſzey Pánny / ktora máták ná duſzy iáko y ná ćiele / ták w ſwoich obiáwieniách nápiſáłá. Vere procul dubio credendum, quod ſicut ipſius anima coram Deo, & Angelis, erat pulcherrima: ita eius corp9 in cunctorum oculis eam intuentiũ fuit gratiſſimum.

D. Dion. de Diu: nom: c. 4 par. 1.

Rich. ib. lib. 3.

Reuel. D. Brigit ſer. Ang. cap. 13.

A iáko ná kochánych kśiegách náſzych / ktore każemy drogo opráwić / roſkázuiemy záraz y herb náſz ná nich położyć / częśćią dla ozdoby / częśćią aby poznano czyiá to kśiegá ieſt.

Ták Bog wſzechmogący nápiſawſzy te Kśiege Pánne Naświetſzą Duchem ś. y opráwiwſzy ią w kleynoty cnot świetych / y dárow niebieſkich drogo bárzo / Herb ſwoy ná nich wyráźił / to ieſt / vczynił ią podobną ſobie / oſobliwym ſpoſobem nád inſze wybráne ſwoie / y Anyoły świete. Bo gdy náprzod Anyołá ſtworzył / ná piątnowáł go ná czele Herbem ſwoim / gdy ták do niego mowił. Tu ſignaculum ſimilitudinis, omnis lapis pretioſus operimentum tuum. Potym gdy człowieká ſtworzył ad ſimilitudinem ſui, podźiekowáł mu zá to przez Dawidá ś. mowiąc. Signatum eſt ſuper nos lumen vultus tui Domine, dediſti lætitiam in corde meo. Pánie wielcem ſie vrádowáł / iżeś mie ſobie ná podobieńſtwo ſtworzył / y wyráźiłeś iáko pieczęć iáką / twarz twoie Boſką ná duſzy moiey / niechżeć zá to będźie cześć y chwałá. A Naświetſza Pánná / że oſobliwym ſpoſobem byłá obrána zá Mátkę Chryſtuſowi Jezuſowi / lubo miáłá Herb ná ſobie ſignaculum ſimilitudinis iáko y inſzy ludźie / że iednák vczyniono ią iákoby kśięgą iákąś kochána / w ktorey żywoćie słowo ono przedwieczne nápiſane było / biorąc ſobie ćiáło z iey krwie y pokarm z pierśi: tedy ná niey iáko ná kśięgách iákich oſobny Herb wyrázono / gdy iey rzeczono Pone me vt ſignaculum ſuper cor

Ezech: 28.

Pſal. 7.

Cant. 8.

tuum

Rich: S. laur. ib. lib. 9.

tuum. Ktore słowá Rychárdus vważáiac ták mowi. Hoc signaculo impræss⁹ est ei decor diuinæ similitudinis, expressius, quā alicui creaturę.

Lubo tedy Naświetsza Pánná iest księga máła/ pátrząc powierzchownie ná nie y ná iey pokore/ ktora dáleko wszytkie Swiete Boże celuie/ iest iednák zewnątrz wielka bárzo/ dla pismá ktore w sobie zámyka. Widźiał ią raz Izáiasz Prorok/ y słyszał te słowá do siebie mowiące z Máiestatu Bozkiego. Sume tibi librum grandem, & scribe in eo stylo hominis. Już powiáda Prorokowi P. Bog/ iest tá księgá wielka/ że wielkiemi literámi w niey nápisáno/ wielkie dáry Duchá S. ktoremi iest nápełniona bárźiey nád wszytkie Anyoły/ y nád wszytkie wybráne. Ale przypátrz sie ieno y cnotom świetym/ ludzkim sposobem nábytym/ ktore káżdy człowiek mieć w sobie może/ iáko są wielkie/ y iáko wielkiemi literámi nápisáne/ ták iż w żadnym człowieku/ y nadoskonálszym/ ták wielkie te cnoty nienálázły sie. Z tąd pięknie Rychárdus nápisał. Ideo liber grandis, quia scriptus grossis litteris: siquidem Mariæ innocentia vna grossa est littera, sic & eius humilitas, virginitas fæcunditas, paupertas, charitas, misericordia, pietas, patientia, & huiusmodi. Singulæ enim virtutes ipsius, singulæ litteræ istius libri sunt. Przetoż ná wszytkie iey cnoty iáko ná litery iákie wielkie pátrząc/ ktore sam Bog na duszy iey błogosłáwioney wyráźił/ muśiemy ią zwáć księgą wielką/ ktora y Naświetsze ono słowo przedwieczne z rodzone w żywoćie swoim nośiłá/ śpiewáiąc. Fecit mihi magna qui potēs est, & Sanctum nomen eius, y potym go stylo hominis, trybem ludzkim w ćiele nam podobnym/ y w naturze/ porodźiłá y wychowáłá. A potȳ po wniebowstąpieniu onego/ Apostołow Páńskich/ y Vczniow wszytkich/ táiemnic iego náuczáłá/ iáko mistrzyni iáka.

Isaiæ. 8.

Rich. S. Laurent serm. 2. de Natiu. B. V.

Lucæ. 1.

Wiecey tedy o tych księgách y mądrośći przedwieczney w niey záwártey niebádáiąc sie/ gdy widźiemy y wierzemy/ iż sie z niey Syn Boży/ dla zbáwienia nászego národźił. Qui soluēs maledictionem, dedit benedictionē: & confundens mortem donauit nobis vitam sempiternam. Dźiekuymy zá ták wielką miłość iego/ y Mátki iego przenadroższey/ przećiwko narodowi nászemu ludzkiemu mowiąc. Cum iucunditate Natiuitatem B. Mariæ celebremus, vt ipsa pro nobis intercedat ad Dominum Iesum Christum Ktoremu niechay będźie cześć/ y chwáłá z Oycem/ y Duchem S. przez nieskończone wieki/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O weselu świátá wszytkiego, z národzenia Naświętszey Pánny.

De qua natus est Iesus qui vocatur Christus. *Matth. 1.*

Wszelkiego wesela przyczyná

ACzkolwiek rozmáite przyczyny rádośći ludźie rozmáići miewáią / Chrześćiánie nabożni / wszyscy iednák rádośći y wesela swego ieden fundáment kłádą; szczęśliwe w rzeczách powodzenie/ Abowiem gdźie sie nie dobrze dźieie/ tám sie żaden nie weseli: y

y fundáment iest, szczęśliwość.

komu opácznie nád zadza iego/ rzeczy ida/ táki zaden z nießcześćiá ſwego rádośći ná ſercu ſwoim nieuformuie. Ale lubo ſie to iemu powodźi ſámemu/ lubo pokrewnym/ ábo dobrym przyiaćiołom iego/ lubo tez wßytkiey oyczyznie ieo/ kedy ſie vrodźił/ y wßytkie° ludowi miedzy ktorȳ mießka/ to dopiro ná dobra myśl kázdy ſie z dobedźie/ kázdy weſeli ſie w ſobie/ y zyczy/ áby tákowa rádość y tákowe powodzenie w rzeczách było iáko nadłuzße/ y iáko nayczesćieyße ná świećie.

Teraz gdy opiſuie Ewángeliſtá ś. Analogia vrodzenia Páná Chryſtuſowego/ y powiáda ze ſie z Iákuba człowieká ſpráwiedliwego vrodźił Iozeph ś. oblubieniec Naświetßey P. Máryey/ de qua natus eſt Ieſus, qui vocatur Chriſtus, Kośćioł ś. wiedzac ze z tegoz pokolenia Dawidowe° ßłá Naświetßa Pánná/ z ktorego pokolenia ßedł y Iozeph ś. dla niewypowiedźiáney zacnośći/ y dla niewymowney ßczesliwośći/ ktora ſie przez nie świátu wßytkiemu ſtáłá/ iz nam z rodźiłá Chryſtuſá Iezuſá duß náßych odkupićielá/ Swieći z wielka rádośćia dźień iey národzenia/ y wychwaláiac ia iáko Mátke Boza/ táka o niey pioſnke śpiewa. Natiuitas tua Dei Genitrix Virgo, gaudium annunciauit vniuerſo mundo, quia ex te ortus eſt ſol iuſtitiæ Chriſtus Deus noſter, qui ſolués maledictionem dedit benedictioné & confundens mortem donauit nobis vitam ſempiternam.

Czemu ſie kośćioł rádu ie z národzenia Naświetßey Pány Máryey.

Ktora pioſnke/ ábyſmy tym lepiey zrozumieli/ pytáć ſie bedźiemy ná dźiśieyßym Kazániu/ iáko to Pánná Naświetßa ſwoim národzeniem świetym/ świát wßytek vweſelitá.

Przeczyſta Mátko Boza/ ktora ieſteś cauſa noſtræ lætitiæ, ſpraw to/ prosimy ćie/ v Syná ſwoiego/ ábyſmy/ y ſercá náße ku rozmyślániu rzeczy zbáwiennych ſpoſobne/ y wola ku pełnieniu ich ochotna záwße mieli/ y dźiśia/ cum iucunditate świete twoie národzenie wyſławiáli.

Iáko Pánná Náświętſza národzeniem ſwoim niebo vweſeliłá.

Iáko Pánná Naświetßa národzeniem ſwoim niebo y ziemie vweſelitá.

Kiedy Kośćioł świety śpiewa te pioſnke Natiuitas tua Dei Genitrix Virgo, gaudium annunciauit vniuerſo mundo, tedy przez to słowko mundus rozumie nie tylko ten świát dolny ze wßytkimi kreaturami iego/ ále tez y on świát gorny/ gdźie Bog wßechmogacy z Anyołámi/ y wßytkimi Swietymi ſwoimi przemießkiwa.

Gdy ſie tedy Pánná Naświetßa Národźiłá ná ten świát/ naprzod národzeniem ſwoim niebo vweſelitá/ potym ziemie wßytke: A w niebie naprzod vweſelitá Troyce Przenaświetßa ktora przed wieki poſtánowiwßy świát ten widomy ſtworzyć/ naprzod miedzy wßytkiemi ſtworzeniámi vmyślitá ſtworzyć Naświetßa P. Márya/ ktora ták o ſobie mowi. Ab æterno ordinata ſum, & ex antiquis, antequam terra fieret. A ze tego zamyſłu Boſkiego/ czás wypełnienia przyßedł/ y ſkutek ſie sſtał rzeczywiſty/ gdy ſie P. Naświetßa/ z mátki ſwoiey Anny ś. národźitá/ lubo P. Bog zadnȳ áfekcyom/ áni weſelu/ áni ſmutkowi nie podlega/ vweſelitá iednák poniekad P. Bogá ſtworce ſwoiego/ gdy ták o ſobie przez Sálomoná powiedźiáłá. Delectabar per ſingulos dies ludens coram eo omni tempore, ludens in orbe terrarum. A śiedmdźieśiat ſtárych tłumáczow piſmá ś. ták to wykłádáia. Adgaudebam, iucundabar, lætabar, co znáczy rádość w człowie-

Prou. 7.

Prou. 8.

ku z ſpráwy iákiey przyſtoyney/ (ieśli ſie ludzkim ſpoſobem o Pánu Bogu mowić ábo myślić godźi) Náprzykład/ gdy ſynaczek máły igra ſobie ná piaſku/ przed oczymá oycowſkimi/ luboto oćiec nań nie pátrzy/ y nie rozmawia nic z nim/ przećie ſie ſam wewnątrz ćießy/ gdy ſynaczká ſwego przed ſobą weſołego widźi. Ták Pánná Naświetßa Márya/ vrodźiwßy ſie ná ten świát/ rozweſeliłá Troycę ś. gdy ſie ſtáłá iey zamyſłu wykonánie/ y nadoſkonálßym ſtworzeniem ábo kunßtem iáko mowi Heſychius totius Trinitatis complementum.

Ser: de lau. B. M.

Ale ták wyſokiey kontemplácyey poniechaymy/ á mowmy iáko niebieſcy obywátele vćießyli ſie/ gdy obaczyli/ że ſie národźiłá tá/ ktora miáłá być Krolową ich/ y Pánią wßytkich Duchow błogoſłáwionych/ Regina Angelorum, & reparatrix ruinarum, iż oná przez owoc żywotá ſwoiego miáłá nápełnić te puſtki w niebie/ zkąd nieposłußni Anyołowie wypádli. Ktorey to rádośći z iey národzenia/ powiáda Vincentius Beluacenſis, y podźiś dźień Anyołowie śś. powtarzáią/ kiedy my ná źiemi iey národzenie świećimy. A tu záś ná źiemi powiáda Kośćioł ś. Kátholicki/ to święto poſtánowił Roku Páńſkiego/ 436 wźiąwßy powod od Anyołow śś. ktorzy ſie w niebie ná káżdy rok dniá tego weſelili/ y śpiewánia ná cześć Pánnie Naświetßey odpráwowáli/ ktorego ſie oná ná świát národźić raczyłá/ iáko to było obiáwiono puſtelnikowi iednemu pobożnemu. Ktory to przez wiele lat ſłyßąc y widząc/ gdy przyczyny nie wiedźiał czemuby to nád zwyczay Anyołowie co rok dniá iednego pewnego/ rádość więkßą y śpiewánie odpráwowáli. prośił Páná Bogá áby mu to obiáwić raczył/ żeby też on tym ochotniey z nimi dniá tego Mátkę Bożą wysławiał. Wysłuchał go Pan Bog y posławßy Anyołá do niego/ opowiedźiał mu iż to ieſt dźień národzenia Przeczyſtey Dźiewice. Virgo inquit perpetua, quæ Deum genuit, hac nocte fuit olim nata: quod licet ab hominib⁹ ignoretur, Angelorum tamen gaudijs celebratur. Co gdy ſie rozſławiło miedzy ludźmi świątobliwymi/ Kośćioł potym powßechny/ dźień ten po wßytkim Chrześćiáńſtwie świecić z nabożeńſtwem roſkazał.

Vin. Belu. in ſpeculo Hiſtoriali l. 4. c. 65.

Prou. 7.

Zkąd poczęto świećić dzień národzenia Naświetßey Pánny.

Prou. 8.

Potwierdźiłá tego Gertrudá ś. obiáwieniem ſwoim/ ktorey Pánná Naświetßa vkazawßy ſie/ powiádáłá iáko iey vsługowáli Anyołowie świeći/ ze wßytkich dźiewiąćiu/ chorow/ przez te dźiewięć mieſięcy/ iáko byłá w żywoćie Mátki ſwoiey Anny ś. A iáko ſie rádowáli pod czás iey národzenia/ y ráduią ná káżdy rok záwße.

B. Gertr: reuel. l. 9. inſinuatio diuinæ piettatis cap. 53.

A przydáie táż święta w rewelácyách ſwoich/ iż gdy czáſu iednego w dźień Národzenia Pánny Máryey/ śpiewáno ná Kompletę Salue Regina, vkazáłá ſie iey Naświetßa Pánna/ trzymáiąc Synaczká ſwoiego ná łonie. A gdy przyßło do tych słow Eia ergo aduocata noſtra illos tuos miſericordes oculos ad nos conuerte. Naświetßa Pánná ſchyliwßy ku Giertrudźie ś. Synaczká ſwego twarzą/ rzecze do niey. Iſti ſunt miſericordiſſimi oculi, quos ad omnes me inuocantes ſalubriter poſſum inclinare: vnde & vberrimum fructum conſequũtur ſalutis æternæ.

Niewſpominam iáko w Lorećie/ nád domkiem Naświetßey Pánny/ w ktorym przez wßytek wiek ſwoy mießkáłá/ Puſtelnik ieden Páweł ná imię/ widywał pokilkakroć o czwartey godźinie wnoc Národzenia Pánny Máryey/ iáſność wielką z niebá ná domek iey zſtępuiącą/ y potym odlátuiącą do niebá. Ktorą potym iáſność/ y wßytká okolicá ludźi támecznych przez wiele lat widywáłá/ iáko o tym świádczy Horatius Turſelinus w Hiſtoryey domku Loretáńſkiego. Zaczym poßło to we zwyczay kráiu támecznego/ iż wßyſcy prawie ludźie okoliczni zwykli ſie tám ſchodźić ná nabożeńſtwo w dźień Národzenia Pánny Naświetßey A oſobliwie z miáſtá Rekánaty/ iż wßyſcy prawie mießczánie támeczni/ te świátłość niebieſką nád tym domkiem Pánny Naświetßey przez lat kilkánaśćie widywáli/ áż do czáſow Páwłá Trzećiego Papieżá Rzymſkiego.

Horatius Turſ. lib. 1. c: 17.

Tursel: ſub An 1598.

Weſelą ſie tedy Angeli y wßytkie mocárſtwá niebieſkie w dźień Národzenia Pánny Máryey/ iż oná zſtáłá ſie Pánią/ Náprawićielką/ y oświeći-

S. Ioan: Damasc. lib. 4. de fide c. 15

ćielká ich. Vere enim rerũ omnium conditarum Domina effecta est, cũ Creatoris Mater extitit, mowi Dámáſcenus ś. A dla tego iey Kośćioł powſzechny śpiewa. Aue Regina Cælorum, Aue Domina Angelorum.

Náprawićielká záś vpadku Anyelſkiego ieſt Naświętſza Pánná/ z tey miáry/ iż oná porodźiła tego/ ktory pokoy miedzy niebem y źiemią vczynił/ pacificans per ſanguinẽ crucis, ſiue quæ in terris, ſiue quæ in cælis ſũt. y poiednawſzy nas z Bogiem Oycem/ zkąd źli Anyołowie wypádli/ narodem ludzkim te mieyſcá nápełnił. Pięknie to wyráźił Petrus Dámiánus mowiąc: Conſidera & quæ in cælis, & quæ in terris in Virgine refabricata hominum redemptionem, Angelorum reſtaurationem. Vważ powiádá człowiecze/ iáko to Bog wſzechmogący naprawe vczynił przez Pánnę Máryą / ták ná niebie iáko y ná źiemi ludźiom przez iey Syná dáiąc odkupienie/ á Anyołom w ſpuſtoſzáłych pałacach nápráwienie/ quæ pacem terris, gloriam cælis dedit, y z tąd práwi przez nię ná źiemi ſię oſtał pokoy/ á w niebie wielka Bogu chwałá.

Ad Col: 1. 20.

Petr. Dã. ſer. de Aſſumpt.

Chriſol: ſer: 143

Nákoniec/ ieſt też P. Naświętſza oświećićielká wſzytkich Duchow błogosłáwionych. Illuminans tu mirabiliter à montibus æternis. Bo że Chryſtus Pan głową ieſt Kośćiołá ſwego/ y Anyołow wſzytkich/ á oná záſłużyłá nośić w żywoćie ſwoim Chryſtuſá Jezuſá ſłońce ſpráwiedliwośći/ tedy też y ſámá z tąd będąc nápełnioną wſzelaką ſpráwiedliwośćią/ y wſzeláką świątobliwośćią. Mulier amicta ſole, iáko promieniámi iákimi iáſk ſobie dánych od Páná Bogá/ oświeca iáſnośćią ſwoią wſzytkie Chory Anyelſkie/ iáko vczy Doktor illuminatus ſermone de Domina. y Kárdynał Dámiánus w Kazániu ſwoim ták mowiąc: Sicut ſol ſolus orbem illuminat, ſic hæc ſola ſolidiori lumine & Angelos & homines illuſtrat.

Pſal. 75.

Petr Dã. ſer: de Aſſump.

A ś. Bonáwenturá vważáiąc owe słowá Piſmá ś. o zacnośći słońcá powiedźiáne: Sol illuminans per omnia reſpicit przytacza ie do Naświętſzey Pánny/ y mowi ták: Sol illuminans Maria, in gloria ſua rutilans, per omnia reſpexit: quia per omnes Sanctos gloriæ ſuæ illuminationem extendit. Jáko powiáda słońce z wyſokośći niebieſkiey pátrzy ná te rzeczy źiemſkie/ y oświeca ie iáſnośćią ſwoią: Ták Przeczyſta Bogárodźicá Márya/ iáko słońce iákie weyzrzáłá okiem miłośiernym ná wſzytkie kreatury rozumne: y ták Anyoły wſzytkie/ iáko też y wybráne święte Boże/ chwałą ſwoią oświećiłá. Electa vt ſol, ad irradiandam totam multitudinem ſpirituum Beatorum. Abowiem ná to ieſt obrána/ áby iáko słońce iákie oświe całá wſzytkie duchy błogosłáwione. Gdy ſię tedy ná świát národźiłá dla tey przyczyny/ vweſeliłá wſzytko niebo/ y wſzytkich obywátelow gornych niewysłáwionym národzeniem ſwoim.

Eccleſ: 40.

S. Bonau ſpeculo B. V. c. 3.

S. Bern: Tomo 3. ſer. 3. de nomine Maria

Wtora Część

Iáko Pánná Naświętſza Národzeniem ſwoim świát ten náſz, to ieſt źiemię, vweſeliłá.

Kiedy mowiemy że Pánná Naświętſza národzeniem ſwoim świát ábo źiemię vweſeliłá/ nie ma ſię rozumieć/ iż te źiemię máteryálną po ktorey chodźimy rozweſeliłá/ ábo te rzeczy ktore ſię ná źiemi rodzą. Ale

ſie rozumie o człowieku/ ktory ieſt goſpodarzem ná ziemi/ y Pánem wßytkich tych rzeczy ktore ſą ná ziemi; lubo iednák y ſam ieſt vlepiony z ziemie/ iáko też y ſámá Pánná Naświetßa ieſt cząſtka tey ziemie náßey/ idąc ze krwie náßey ludzkiey/ y z pokolenia Adámowego/ o ktorey ieden Opát nabożny ták powiedźiał. Prorſus benedicta illa terra, quæ omnino intacta, nec foſſa, nec ſeminata, de ſolo rore cæleſti mortalibus panem Angelorum alimoniã vitæ æternæ adminiſtrat. Kiedy powiáda ludźie rozumieią ſie przez to słowo źiemiá w piśmie ś. dla tego/ że ſą z źiemie vformowáni/ tedy koniecznie przyznáć to muśiemy Pánnie Naświetßey Máryey/ iż oná ieſt źiemia błogosłáwiona/ ktorey áni śiano/ áni orano/ áni bronowano; á przećie nam zrodźiła chleb Anyelſki/ z ſámey roſy niebieſkiey/ to ieſt bez poznánia meżá/ z ſpráwy Duchá ś. ktorego chlebá/ gdy ktory człowiek pożywa/ doſtępuie żywotá wiecznego.

Guerricus Abbas ser: de Ann.

Tá tedy vrodźiwßy ſie bez zmázy grzechu pierworodnego/ nie tylko niebo vweſeliłá/ iákoſmy wyżey powiedźieli/ ále też y źiemie/ ná ktorey naprzednieyßym ieſt ſtworzeniem człowiek/ y dla ktorego człowiekiem ſie ſtał Syn Boży przedwieczny/ biorąc ćiáło ze krwie Naświetßey Pánny Máryey. Ktora gdy zbáwienie świátu przynioſłá Chryſtuſá Jezuſá zrodźiwßy/ nie tylko tych ktorzy weń vwierzyli vweſeliłá/ ále też y tym co ſą rożni od wybránych ſług iego zabobonámi ſwoimi y fałßywą Religią rádość y poćiechę oſobliwą ſpráwiłá. Piße bowiem zacny Author Baronius w dźieiách Kośćielnych/ z Arnoldá Opátá Lubeckiego oczywiſtego świádká to wźiąwßy. Iż w kroleſtwie Syryiſkim nie dáleko miáſtá ſtołecznego Dámaßku/ ieſt kośćiołek w wioſce iedney/ pod tytułem Naświetßey Pánny/ ktora tám ná śćienie z dźiećiątkiem Pánem Jezuſem ieſt wymálowána/ puſty przez woyny od ták wielu ſet lat iuż/ z ktorego obrázu vſtáwnie pewny oleiek pachnący ćiecze/ ktory nie tylko Chrześciánie/ ále y Máchometáni/ Turcy/ Sárácenowie/ Arábowie/ y Żydźi z wielkim nabożeńſtwem w naczyniá rożne zbieráią/ y tym ſmáruiąc ſie/ rożne choroby leczą. A lubo go vſtáwicznie biorą/ nigdy go przećie przebráć nie mogą. Lecz oſobliwym ſpoſobem w dźień Národzenia Naświetßey Pánny/ y Wniebowźięćia iey/ rożnych ſekt/ y rożnego nabożeńſtwá ludźie/ po ten oleiek ſchodzą ſie; y káżdy ſwoim zwyczáiem nabożeńſtwo ſwoie odpráwuie/ y niewypowiedźiánie ſie z ták wielkiego dobrodźieyſtwá Pánny Naświetßey ćießą.

Baron: ad annũ 870. Oleiek z obrázu Pánny Máryey ćiekący pomocny ná rozmáite choroby, nie tylko Chrześciánom ále też y Pogánom rozmáitym.

Ale naybárźiey ćießą ſie prawdźiwi iey ſłudzy Kátholicy pobożni/ ktorzy y tu ná źiemi przez iey przyczynę/ wielkie dobrodźieyſtwá od Páná Bogá otrzymywáią/ y obronę od niewiernych Pogan/ od ſproſnych obrzezáńcow/ od vpornych odßczepieńcow/ od bluźnierſkich ſekt Heretyckich/ y od ſámych náiázdow piekielnych/ iáko o tym niezliczone tyśiące przykłádow mamy. Præter enim adſumptam à Verbo naturam, nullum eſt opus, nulla creatura, in qua tanta diuinæ gloriæ materia reluceat, ſicut in Maria, mowi Bonáwenturá ś.

S. Bon: in ſpec: cap. 7.

Ná co wzgląd máiąc ś. Cyryllus Biſkup Alexándryſki/ ták w Homiliey ſwoiey do Pánny Naświetßey mowi. Per te Trinitas ſanctificatur, per te Crux pretioſa celebratur. Per te exultat cælum, lætantur Angeli & Archangeli, fugantur dæmones, & homo ipſe ad cælum reuocatur. Per te omnis creatura idolorum errore detenta, conuerſa eſt ad agnitionem veritatis, & fideles homines ad ſanctum baptiſma peruenerunt, atque in toto orbe terrarum conſtructæ ſunt Eccleſiæ,

Cyryll. Homilia contra Neſtorium.

A że tedy Pánná Naświetßa świát wßytek národzeniem ſwoim vweſeliłá y nápráwiłá/ vkazawßy ſie rozmáitymi łáſkámi niebieſkimi przyozdobioną/ iáko Jutrzenká iáka/ przed weśćiem słońcá/ to ieſt/ przed národzeniem Syná ſwoiego. Strzeżmy ſie przeto Chrześciánie moi/ ábyſmy iey twarzy ſproſnośćią grzechow náßych niezá ſmućili/ ktora nas przez Syná ſwoiego od grzechow wykupiłá. A że oná národzeniem ſwoim náturę náßę ludzką záſtárzáłą w złośćiách odnowiłá/ przeto iey ták wielkie dobrodźieyſtwo dniá dźi-

śieyszego vważáiąc/ stáraymy śię z pilnośćią/ ábyśmy in nouitate vitæ chodźili/ á do stárych śię nałogow nie wracáli/ sed vt effigies nostra nouam figuram consequatur, & senio quasi confectus mundus per Mariam peccatorum senectam exuat, iáko mowi ś. Jędrzey Biskup Jerozolimski. W tym powiáda osobliwie vśiłuymy/ żeby natura nasza stára ktora grzechámi zesszpecona z śiebie zrzuciwszy/ odnowiłá śię iáko Wiosná po źimie/ y zá národzeniem Nayświętszey Panny Máryey/ odrodźiłá śię we wszytkie cnoty y postępki pobożne/ zá ktoreby mogliśmy dostąpić chwały wiekuistey/ y pod płaszczem Mátki Bożey stoiąc/ vchronili śię strásznego onego dekretu/ Szátánowi z iego adherentámi nágotowánego. Ite maledicti in ignem æternum. Ale ze wszytkimi wybránymi Bożymi śpiewáiąc z rádośćią. Natiuitas tua Dei Genitrix Virgo gaudium annunciauit vniuerso mundo. chwalili bez końcá Troyce świętą/ Oycá/ Syná/ y Duchá ś. ktoremu niechay będźie cześć y chwałá/ od wszytkiego stworzenia/ ná wieki wiekow/ Amen.

S. Andr. Hierosol. de Annũ.

Ná dźień podwyższenia Krzyżá Swiętego.

Ewángelia v Ianá S. w Rozdź. XII.

WNego czásu: Mowił Jezus rzeszom Żydowskim: Teráz ći iest sąd świátá: teraz kśiążę tego świátá precz wyrzucone będźie. A ia iesli będę podwyższon od ziemie/ poćiągnę wszytko do śiebie. (A mowił to oznáymuiąc iákową śmierćią miał vmrzeć) Odpowiedźiáłá mu rzeszá: Myśmy słyszeli z zakonu/ że Chrystus trwa ná wieki. A iákoż ty powiádasz/ potrzebá áby był podwyższon Syn człowieczy? Ktoryż to iest Syn człowieczy? Rzekł im tedy Jezus: Jeszcze do máłego czásu iest miedzy wámi świátłość. Chodźćież poki świátłość maćie/ żeby was ćiemność nie ogarnęłá. A kto w ćiemnośći chodźi/ niewie kędy idźie. Poki świátłość maćie/ wierzćież w świátłość/ ábyśćie byli Synámi świátłośći.

KAZANIE PIERWSZE

O pryzczynie Swiętá dźiśieyßego.

Ego ſi exaltatus fuero à terra, omnia traham ad me ipſum. *Joan. 12.*

JUż to wiádomo wßytkim łáſkom wáßym / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili / iż Chryſtus Pan nie dla ſwoiey potrzeby iákiey zſtąpił był z niebá / ále dla zbáwienia náßego / iáko záwße w Kredźie wyznawamy mowiąc: Qui propter nos, & propter noſtram ſalutẽ deſcendit de cælis. Bo iego śmierć żywotem ieſt náßym: iego náigrawánia od Zydow / ſławą nas Chrześcian wßytkich / iego krew przenadrożßa byłá kompielą náßą z grzechow nas omywáiącą: á iego Krzyż ś. był wozem tryumphálnym / po zwyćięstwie z śmierći / czártá / y grzechow náßych / do niebá nas záprowádzáiącym. Ná ktorym gdy Pan náß był rozpiętym / y wywyżßonym ná powietrzu / wßytko do ſiebie poćiągnął / iáko ſam v Jáná ś. powiedźieć raczył: Ego ſi exaltatus fuero à terra, omnia traham ad me ipſum. Gdy powiáda będę podnieśiony ná Krzyżu od źiemie / zoſtánę zwyćięzcą y śmierći / y piekłá / y grzechu; á zátym wßytkie grzeßniki zá ſobą poćiągnę / y wynioſę ich ták wyſoko áż do chwały kroleſtwá niebieſkiego.

Męká Páná Chryſtuſowá żywot nam wiecżny w niebie ſpráwiłá.

Ná dźiśieyßym przeto Kazániu pytáć ſię będźiemy / co zá przyczyná ieſt / czemu dźiśia święcą dźień podwyżßenia drzewá Krzyżá ś. ponieważ podobniey było święćić podwyżßenie ſámego Chryſtuſá / ktory ná tym Krzyżu podwyżßonym będąc / niewypowiedźiáne zwyćięſtwo / y z śmierći / y z piekłá / y z grzechow wßytkich otrzymał.

Chryſte Jezu / ktoryś podwyżßonym będąc ná krzyżu / wßytkie rzeczy do ſiebie poćiągnął / prośimy ćię niegodni grzeßnicy / ábyś też y náße ſercá podwyżßył ku vważániu ſpraw twoich Boſkich / y do oddawánia pokłonu Krzyżowi twoiemu świętemu: ábyſmy záwße ochotnymi byli mowić: Adoramus te Chriſte, & benedicim⁹ tibi quia per ſanctam crucem tuam redemiſti mundum. ile rázy Kápłan przy Ołtarzu rzecze ſurſum corda.

DWie ia przyczyny vpátruię / Chrześćiánie moi / czemu podźiś dźień od czáſow Herákliuſá Ceſárzá Kośćioł Boży święto podwyżßenia Krzyżá ś. z vroczyſtośćią obchodźi.

Pierwßa przyczyná ieſt z Hiſtoryi Kośćielnych wźięta / druga z Piſmá ś. ábo iáko poſpolićie mawiamy / z Theologiey.

Co z ſtrony pierwßey przyczyny. A ſtáry Zakon miał to we zwyczáiu / święćić ná káżdy rok te dni / ktorych Pan Bog z oſobliwego miłośierdźia ſwoiego lud ſwoy wybrány wyzwolić raczył od iákiego wielkiego niebeſpieczeńſtwá. A nowy Zakon tego nie odrzućił zwyczáiu / dźiękowáć zá dobrodźieyſtwá Pánu Bogu / kiedy z iákiego wielkiego niebeſpieczeńſtwá wiernych ſwoich wybáwił. Szerokimi wywodámi nie báwiąc ſię / krotko tego probuię.

W ſtárym Zakonie / gdy czáſu Heſter / lud Zydowſki z wielkiey trwogi był wybáwiony / przez dźielność Márdocheußowę: Zydźi święto vſtáwili vroczyſte / áby pámiątká dobrodźiey-

Heſter 9

2. Mach. 11.

Dziekowác P. Bogu zá wßiete dobrodźieystwá y wstárym y w nowym Testámenćie iest to záwolány zwyczay.

ſtwá Páńſkiego w ludzkich ſercach nie gáſiłá / y odpráwowáli ie z wielka pilnośćia záwße. Toż vczynili y zá czáſow Machábeußow wodzow ſwo ich/gdy Kośćioł od Pogáńſtwá zmázány oczyśćiony był ; roſkazáli ludźiom ná wieczna pámiatkę opátrznośći y dobroći Boſkiey ku wiernym y ſobie dufáiacym/ aby ná káżdy rok ten dźień świećili/ ktorego Kośćioł był ochedożony / y ofiáry oddawáli według opiſánia Naywyżßego Biſkupá.

W nowym zás teſtámenćie/iż ſie Ewángelia ś. po wßytkim świećie rozeßłá / á nie w iednym kroleſtwie záwárłá / tedy też káżdy narod / y káżde niemal kroleſtwo ma ſwoie oſobliwe świeta/ w ktorych dźiekuie Pánu Bogu zá otrzymánie iákiego wielkiego dobrodźieyſtwá od Páná Bogá / y zá wyzwolenie narodu ſwoiego od mocy nieprzyiaćielſkiey. Poiedynkiem o káżdym Chrześćiáńſkim narodźie przykłady wywodźić byłaby rzecz vprzykrzona y długa / ale o naßey oyczyźnie powiedźiawßy przykład ieden ábo drugi / łátwie zrozumiećie.

Kiedy pierwßy Monárchá Chrześćiáńſki w Polßcze Mieczyſław/ wiare Chrześćiáńſka przyiał/ tedy roſkazał był áby ná ieden dźień (ktory był v Chrześćian Janá ś. Krzćićielá) wßytkie Bozki drewniáne/ ktore przodkowie naßy pogánami bedac/ zá prawdziwe Bogi chwalili/ do ſpalenia po wßytkich powiátach miáſtach y wśiách poznośili. Co y vczynili w wigilia Janá ś. tedy ná te pámiatkę y po dźiśdźień w wigilia Janá ś. ognie ludźie paláia/ weſelac ſie z tego/ iż im tego dniá pierwßy raz świátłość Ewángeliey świetey rozświećiłá. A pokázuiac też to/ iż y po dźiśdźień ſa gotowi tákie báłwochwálſtwá palić/ ie śliby ſie kedy miedzy ludźmi proſtymi znáydowáły. A iż ten dźień ktorego ná on czás kazano było publikowáć Ewángelia po wßytkim páńſtwie Polſkim/ był dźień niedźielny/ á w ſobote te báłwany palano/ dla tego y po dźiś dźień tákie ognie ſobotka zowiemy; y lubo temu lat iuż kilká ſet minęło/ dobrodźieyſtwá iednák ták wielkiego/ iż nas prawda náuki Zbáwiennzy Chryſtus Jezus oświećić raczył/ nie zápominame : proßac Zbáwićielá naßego/ áby y inße narody grube nam pogránicżne/ taſka ſwoia oświećić raczył/ mowiac z Zacháryaßem ś. Illuminare his qui in tenebris & in vmbra mortis ſedent abyſmy od nich pokoy mieli/ ták z Przekopu iáko y z Konſtantinopola/ ad dirigendos pedes noſtros in viam pacis.

Sobotke z ſkad máia wezwy czáiu pálać w wigilia Janá ś.

Záſie zá Pánowánia krolá Jágiełłá/ kiedy ſie byli Krzyżacy w Prußiech ná nas zmocnili / y vśiłowali narod Polſki wielkośćia woyſká ſwego podbić pod ſie. Przodkowie naßy otrzymawßy zwyćieſtwo nád nimi/ iákiego nigdy w Polßcze wiekßego nie widźiano/ aby ſie wdźiecznymi Pánu Bogu zá tákie dobrodźieyſtwo pokazáli/ ná káżdy rok ten dźień świećić y z proceſſyámi do kośćiołow chodźić poßlubili. Co czynimy w dźień świetych Rozeſłáńcow/ to ieſt die diuiſionis Apoſtolorum. Lubo to nam iuż/ to nabożeńſtwo zá zágeßczeniem ſie Heretykow w Polßcze vſtáie/ my iednák kátholicy niechcemy być ták nie pámietnymi/ ábyſmy to świeto opuśćić mieli/ ále ie z Letániámi / to ieſt z wzywániem świetych Bożych ná pomoc y przyczyne do Páná Bogá/ áby nam w káżdey potrzebie z nieprzyiaćioimi koronnymi ták raczył być miłośćiwy/ co rok nabożnie odpráwuiemy. Jáko też y feſtū gratiarum actionis zá odegnánie okrutne° Turczyná od oyczyzny naßey.

Rozeſłáńcow świetych czemu w Polßcze świeca.

Tákie y tym podobne nabożeńſtwá / wßytkie práwie Chrześćiáńſkie narody ſpecificè v ſiebie odpráwuia. In cōmuni záśie po wßytkim Chrześćiáńſtwie dźień Rożáńcá Pánny Máryey ktorego ſkonfederowáni Pánowie Chrześćiáńſcy ná morzu wálna bitwe ná Turkách zá przyczyna Naświetßey Pánny wygráli / y od wßytkiego Chrześćiáńſtwá ták ſrogie niebeſpieczeńſtwo pierśiámi ſwoimi odwroćili.

Swieto dźiek czynienia po zwyćieſtwie otrzymánym z Turkow, pod Choćimem.

Ták też y dźień podwyżßenia Krzyżá ś. po wßytkich narodách z wielka rádośćia obchodza / iż przez Heráklíuſá Ceſárzá Perſkich pohańcow / nágrawánie y okrućieńſtwo z kárkow narodow Chrześćiáńſkich zrzućili byli. A to tákowym ſpoſobem.

Zá Ceſárzá Phoki/ ná oſtátku pánowánia iego/ Kozdroás Krol Perſki/

Sabellicus l. 6. Ænead: 8. Plat: in vita Deus dedit & Mart. Rom.

podbiwszy Egypt y Afrykę pod moc swoie/ y dobywszy miástá Jeruzalem/ pobił y pomordował był wiele ludźi Chrześćiáńskich / y wyłupiwszy Kośćioły / miedzy innymi skárbámi/ wźiął też y drzewo Krzyżá ś. od Heleni mátki wielkiego Konstántyná Cesárzá náleźione / y drogimi kámieńmi we złoto opráwne/ y w kośćiele od niey zbudowánym ná gorze Kálwáryiskiey w Jeruzalem postáwione / ktore do Persyey zániosł/ y miał ie v siebie przez lat czternaśćie / z wielkim żalem y sromotą wszytkiego Chrześćiáństwá. Vmárł zátym Cesarz Phokás / á po nim nástąpił Heráklius / ktory opieráiąc sie Kozdrásowi czás niemáły / po kilkárázy klęskę wielką odniosł / y pokoiu przez tráktaty otrzymáć nie mogł. Zeby tedy był wszytkiego Páństwá Rzymskiego nie zgubił / do modlitwy sie Kośćiołá wszytkiego vćiekł/ á zá gorącym nabożeństwem Chrześćiáństwá wszytkiego / miłośierdźie y pomoc od Páná Bogá otrzymawszy / nie tylko wielkie woyská nieprzyiaćielskie máłą garśćią ludźi swoich poráźił; ále też Persyą sámę przez śiedm lat vstáwicznie woiował / y drzewo Krzyżá ś. szczęśliwie odzyskał. Ktory Krzyż / Heráklius wracáiąc sie z wielką rádośćią ná rámionách swoich niosł / ná tęż gorę Kálwáryiską / ná ktorą ie sam Zbáwićiel nieść raczył. A gdy wchodźił do bramy/ iż pysznie iáko tryumphator y po Cesársku bogáto był vbrány / im bárźiey postępował/ tym mniey z mieyscá sie ruszyć mogł / ábowiem P. Bog niechćiał/ áby we złoto przybrány tám Cesarz iść miał / kedy wszytkich krolow Krol Chrystus Jezus obnáżony / Krzyż ten zá nas dźwigał. Zdáło sie tedy Cesárzowi iákoby go co trzymáło ná mieyscu / że postąpić nie mogł. A gdy sie temu wszyscy cudowáli / Zácháryasz Jerozolimski Biskup rzekł Cesárzowi / iż sie to Pánu Bogu nie podoba / iż ty w tym zwyćiezkim vbierze / Páná Chrystusowego vbostwá y pokory w noszeniu Krzyżá tego nie násláduiesz. Co vsłyszawszy Heráklius / száty z siebie pyszne zrzućił / á w prostych száćiech boso / bez korony / y bez czapki / z wielką pokorą ostátek oney drogi łácno odpráwił / y ná onymże

Pokorá Heráklius á Cesárzá P. Bogu sie podobátá.

mieyscu / z ktorego go byli wźięli Persowie / drzewo Krzyżá ś. záśie postáwił.

Jáko tedy z poimánia y z zguby tego drzewá ś. ná ktorym Chrystus Pan zbáwienie násze odpráwiał / y one Krwią swoią przenadroższą oblał/ wszytek sie Kośćioł Chrześćiáński smućił: ták záśie z odyskánia tego z ręku Pogáńskich / ták wielce sie vweselił / iż wesela tego pámiątkę chćiał mieć ná wieki / dźień dźiśieyszy podwyższeniem Krzyżá ś. názywáiąc. Ze sie tego dniá podwyższyłá / to iest / dáleko szerzey po wszytkim świećie rozeszłá / sławá czći drzewá Krzyżá ś. od Chrześćian / iż Chrystus sam Bog nász tákiey zelżywośći sławy swey dáley nie ćierpiał / y onego vragánia / imieniu y mocy swey Boskiey niewiernym nie dopuśćił. A grzechy ludu swego przebaczywszy / dał ták znáczne Cesárzowi Hérakliusowi zwyćieztwo / iż zá pierwszą potyczką po postách y modlitwách Kośćiołá Chrześćiáńskiego / poználi pohańcy/ że Chrystus iest Bog prawy/ á mocy iego nikt sie sprzećiwić nie może. A tá iest pierwsza przyczyná świętá dźiśieyszego w kośćiele Kátholickim.

Przyczyná świętá podwyższenia Krzyżá ś.

Druga záśie przyczyná iest świecenia dniá dźiśieyszego/ iż sobie Chrześćiánie przy otrzymániu zwyćieztwá z Persow niewiernych przypomináią oraz/ y ono zwyćieztwo Chrystusowe z śmierći/ piekłá/ y grzechow nászych; iáko Chrystus Pan będąc podwyższonym ná tym drzewie Krzyżá ś. wysoko wyniosł sławę iego/ iż świátá wszytkiego Monárchowie Krzyżowi sie świętemu kłániáć muszą/ y iáko zbáwienia swego znák naypewnieyszy ná koronách swoich noszą/ y przećiwko nieprzyiaćiołom swoim wszelákim pierśi y czołá swoie/ tym znákim zbáwiennym vzbráiáią.

Tego zwyćięstwá Chrystusowego były figurą wszytkie zwyćieztwá ludu Bożego / w stárym Zakonie; ále osobliwie oná pierwsza bitwá Zydow z Amálechitámi/ ktorzy ich do źiemie obiecáney wpuśćić niechćieli. Tám gdy Jozue potykał sie z nieprzyiaćielem/ Moyzesz modlił sie ná gorze ręce ná krzyż wyćiągnione trzymáiąc. A poki Moyzesz ręce trzymał wyćiągnione/

poty Zydźi wygrawáli; iák Moyzeß rece opuśćił/ to záraz Amálechitowie Zydow zwyćiężáli/ ták mowi pismo świete.

Exod. 17

Sin autem paululum remisisset manus, superabat Amalech. Znák to był mocy Krzyżá ś. przez ktory Chrystus Pan prawdźiwe zwyćięztwo otrzymał nád śmierćią/ y nád piekłem.

A dla tegoż Moyzeß po wygráney bitwie/ záraz ná tym mieyscu kedy sie modlił postáwił był ołtarz Deo exaltato mowiąc te słowá Dominus exaltatio mea. Quia manus solij Domini erit contra Amalech. Widźiał Duchem Prorockim Moyzeß ś. iáko Chrystus Pan miał być wywyżßony ná krzyżu/ y miał z tego Krzyżá otrzymáć zwyćięztwo/ z Czártá piekielnego ktory sie znáczył przez Amálechity.

Tertuli: l. 1. adu: Milec.

Ták mowi Tertulian. Virtus Crucis Christi quæ est solium Domini, vel manus Christi sedentis in solio Crucis, erit contra Diabolum. qui pugnabat in Amalech. Wygráli powiádá Zydźi bitwe ná Amalechitách/ ále to nie dźiw Vbi nomen Domini dimicabat. Lecz to trzebá wiedźieć/ że tá bitwá y zwyćięztwo/ było znákiem potyczki y zwyćięztwá Chrystusowego/ kiedy pogromił czártá/ ták zástępuiącego ludźiom ná drodze do niebá/ iáko Amálechitowie zástępowáli Zydom do źiemie obiecáney.

Zwyćiężyli tedy Zydźi w imie Páńskie/ przez Jozuego qui habebat nomen Domini mowi Tertullianus. Ale że krzyżá im trzebá było/ do otrzymánia zwyćięztwá/ dla tego Moyzeß trzymał rece ná krzyż gdy sie modlił ná gorze. Dimicantibus necessaria erat Crucis figura, mowi tenże Doktor/ per quam verus Iesus aduersus Diabolum erat victoriam relaturus. Jákoż Chrystus Pan zwyćiężył Czártá? in solio Crucis ná drzewie krzyżá ś. ktorego sławe ták wysoko podniosł/ iż mu sie świát wßytek pokłonił.

Krzyżowi P. Chrystusowe-mu kłániáią sie ludzie ná wßytkich czterech częśćiách świátá mießkáiący.

Nam in Crucis figura, mowi ś. Hieronim/ Oriens de vertice fulget, Arcton dextram tenet, Auster in leua consistit, & occidens sub plantis firmatur. A ći ludźie ktorzy są ná wschod słońcá wyznawáią imie Páná Chrystusowe/ y kłániáią sie Krzyżowi iego ś. y ći co są ná Zachodźie/ y co ná Pułnocy/ y co ná Południu.

Táka ábowiem moc Boska nieprzyiaćiołom náßym pokazał/ iż śmierć vćiekłá przed obliczem iego/ y piekielne śiły pierwey sie rosproßyły/ niżeli záwitał do ich przepáśći.

Abac. 3.

Cornua in manibus eius, ibi abscondita est fortitudo eius: ante faciē eius ibit mors; & egredietur Diabolus ante pedes eius; stetit & mensus est terrā; aspexit & dissoluit gentes; contriti sunt montes sæculi; & incuruati sunt colles mundi ab itineribus æternitatis eius. Chrystus Pan powiáda kiedy sie miał z Czártem przeklętym potykáć/ tedy moc Boskich reku swoich zákrył w drzewie Krzyżá ś. iáko Jednorożec ma wßytke swoie moc w rogu swoim. A ták mowi Augustyn ś. Cornua, triūphale Crucis trophæū significant.

lib. 18 de Ciu. Dei cap. 32.

Gdy tedy był Chrystus ná krzyżu podwyżßony/ vćiekáłá śmierć/ y czárći/ iáko kiedy strwożony nieprzyiaćiel vćieka/ obaczywßy chorągwie zwyćięzce onego/ ktory ich ná plácu rozgromił. Ták bowiem ś. Hieronim.

in cap. 1. Abac.

Cornua, Vexilla & trophæa Crucis intelligit. A dla tegoż powiáda Prorok. Ante faciem eius ibit mors & egredietur Diabolus ante pedes eius. Nie bedźie mogłá pátrzyć śmierć ná twarz iego/ kiedy bedźie vmierał; Nie bedźie mogł Lucyper postąpić przećiwko niemu/ kiedy on wstąpi do piekłá. Nie bedźie mu mogł wydrzeć łupu z reku iego/ kiedy w odchłániách Aspexit & dissoluit gentes. Nie bedźie mogł rády náleść/ iáko odwieść od chwały iego Krole/ Xiążetá/ y Pány świátá tego/ kiedy sie pokłonią Krzyżowi iego świetemu/ iáko Prorok wybaczył w duchu. Contriti sunt montes sæculi, & incuruati sunt colles mundi. Co przez ták wiele lat kłániáli sie báłwánom/ y nośili ná sobie iárzmo Czártowskie/ to záraz ná przepowiádánie Apostołow świetych/ ktorzy po wßytkim sie świećie rozeydą/ nie będą vmieli odpowiedźieć nic/ y pokłonią sie Chrystusowi ná krzyżu wywyżßonemu.

Ktory iáko Pan świátá tego/ stoiąc ná krzyżu iáko ná woźie tryumphálnym/ rozćiągnie Jurisdykcyą swoie po

wßytkim świećie/ y rozdźielili narody ná Dyecezye/ ná Pátryárchowstwá/ ná Plebánie/ áby Pásterze od niego postáwieni/ pilnowáli duß przenadroższą krwią iego odkupionych/ y prowádźili do owczárnie iego niebieskiey. A to to iest co Prorok powiedźiał. Stetit & mensus est terram ab itineribus Æternitatis eius. Stánął ná krzyżu y z wysokośći poyżrzawßy/ pomierzył źiemię iáko był przed wieki sobie rozrządźił w myśli swoiey.

Abac. 3.

A dla tego nie mowi ab itineribus Altitudinis, aut Magnitudinis, aut Maiestatis, ále tylko ab itineribus Æternitatis, áby nie zdał sie vżywáć tytułow tego świátá/ ktore pochlebcy dáią Pánom swoim zowiących Excellentissimus, Magnificentissimus, Serenissimus, Potentissimus, Sanctissimus y co wiedźieć iáko. Jednák że ći wßyscy iáko sie pewnych czásow národźili/ ták też pewnych godźin od Páná Bogá sobie náznáczonych vmieráią: á nawiększe dostátki świátá tego máiąc/ nie mogą sobie nábyć tego tytułu Æternus ktory ták osobliwym sposobem Pánu Bogu służy/ iż pochlebcy co Pány czynią bogámi źiemskimi/ tego im tytułu żadną miárą przypisáć nie mogą. Ale owßem wßyscy ći ktorzy sie zowią Naypotężnieyßymi/ Náiáśnieyßymi/ y Naświętßymi ná świećie/ klániáią sie imieniowi iego Boskiemu/ y nisko czołem biią krzyżowi iego świętemu/ przez ktory on zwyćięstwo z nieprzyiaćioł náßych/ piekłá/ y śmierći odniosł.

Ludzie pyßni rozmáitemi sie tytułámi názywáiąc, y bogámi prze swoie ßáleństwo czyniąc, niemogą tego własnego tytułu Boskiego sobie przypisáć, Æterno.

lib. 18 de Ciu. Dei cap. 32.

in cap. 1. Abac.

Ktore tákowe zwyćięstwo/ gdy sobie Chrześćiánie dniá dźiśieyßego przypomináią/ y nábożnie rozważáiąc Páńskie dobrodźieystwá/ pilno sie przypátruią/ iáko przez ten znák Krzyżá ś. bywáią wyzwoleni od wßelákich niebespieczeństw/ máiąc gorę nád nieprzyiaćiołmi swoimi/ wywyższáią imię Páńskie pod niebiosá/ y ten dźień Podwyższenia Krzyżá ś. z rádośćią obchodząc/ mowią z Páwłem ś. Nos autē gloriari oportet in cruce Domini nostri Iesu Christi, in quo est salus, vita, & resurrectio nostra; per quem saluati & liberati sumus.

Rácz że nas y teraz Chryste Jezu strzec od nieprzyiaćioł náßych / ták widomych iáko y niewidomych/ przez to známię Krzyżá twoiego świętego/ ktorego sławá/ y cześć/ niechay sie po wßytkim świećie rozßyrza/ áż do skończenia wiekow/ vt sicut vnum est pro omni victima sacrificium, ita vnum de omni gente sit regnum, Amen.

S. Leo ser. 8. de passione Domini.

KAZANIE WTORE

O wieczney pámiątce dobrodźieystw Páńskich.

Nos audiuimus ex lege, quia Christus manet in æternum. *Joan.* 12.

Chrześćiáński człowiek krzyżá t. zápo-

Nigdy z pámięći náßey nie ma wypádáć wzmianká Krzyżá świętego/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ á to z tey miáry/ iż nigdy niewysłáwione dobrodźieystwo/ zbáwienia náßego/ Chrystus Jezus Bog náß/ bez początku y bez końcá pánuiący niebu/ źiemi y przepáśćiom piekielnym/ odkupienie náße ná tym drzewie świę-

mniec nigdy nie-može.

tym odpráwował. A przez to drzewo chwalebne/ mowi Paweł ś. his qui salui fiunt, id est nobis, est Dei virtus. (1. Cor. 1.) My cośmy ná droge zbáwienna trafili/ mamy moc od Páná Bogá dána/ ná wßytkie nieprzyiaćioły náße/ widome y niewidome/ ile rázy to zbáwienne známie podnieśiemy ku gorze mowiac. Ecce Crucem Domini, fugite partes aduersæ, záraz bowiem wßytkie przećiwieństwá y mocy Czártowskie ná strone vstepuia.

Dobrze tedy w dźiśieyßey Ewángeliey Zydźi powiedźieli/ lubo niechcacy/ Nos audiuimus ex lege, quia Christus manet in æternum. A znáć że niechcacy powiedźieli/ bo go nie przyieli iáko Chrystusá/ y nie pokłonili sie mu iáko Bogu: á przećie to przyznali/ iż Bog iáko nie ma początku/ ták też nie ma y końcá/ y te dobrodźieystwá iego ktore nam ludźiom pokazał/ ták przy stworzeniu iáko y przy odkupieniu náßym/ máia trwáć ná wieki/ quoniam bonus, quoniam in æternum misericordia eius (Psal. 135.) mowi Dawid ś. Záczym y dźiśieyßego świetá Podwyżßenia krzyżá świetego pámiatká/ ma trwáć ná wieki/ bo gdy ná nim był podwyżßony od źiemie/ náwiekße dobrodźieystwo ná ten czás pokazał narodowi ludzkiemu.

Przetoż ná dźiśieyßym Kazániu/ pokaże łáskom wáßym/ dla czego w pámięći náßey ma być wdźieczna y wiekuista pámiatká dobrodźieystw Páńskich. A to zá przyczyna Naświetßey Mátki iego / quæ stabat iuxta crucem Iesu, kiedy był ná nim dla zbáwienia náßego wywyżßony.

Przyczyná dla ktorey człowiek iest stworzony

Wiádomo to iest łáskom wáßym wßytkim / iż Pan Bog ten świát / y człowieká ná nim ná to stworzył włáśnie/ áby tu ná źiemi chwalac imie iego/ zásłużył sobie ná niebo / y osiadł támte mieyscá/ zkad czártá przeklętego wyrzucono. Gdy tedy záczyna wychwaláć wielmożne dobrodźieystwá Boskie Dawid ś. w Psalmie setnym trzydźiestym y piatym.

Pierwßa przyczyne pámiatki wiekuistey dobrodźieystw Páńskich kłádźie stworzenie świátá / y stworzenie człowieká. Bo tu napierwey dobroć swoie nam Pan Bog pokazał / kiedy nas z nićzego stworzył: á stworzył nie dla niczego / y nie dla proznowánia / ále dla chwały swoiey ták ná źiemi / iáko y w niebie potym záśiadßy one mieyscá / z ktorych źli Anyołowie byli wyrzuceni: y dla tego mowi Dawid ś. Confitemini Domino quoniam bonus, quoniam in æternum misericordia eius. (Psal. 135) Iż Pan Bog iest z natury swoiey ßczyra dobroć / á iest też z natury swoiey wieczny / początku y końcá nie máiacy / przeto poki on trwáć bedźie / á bedźie trwał ná wieki / poty też y dobroć iego / y to miłośierdźie ktore nád námi pokazáć raczył trwáć muśi / to iest ná wieki wiekow.

Drugą przyczyne wieczney pámiatki dobrodźieystw Páńskich mamy te/ iż gdy człowiek po stworzeniu záraz zgrzeßył / y wypadł z Ráiu roskoßy. Pan Bog máiac wzglad ná iego vlomność / iż y z krewkośći swoiey / y z podußczenia czártowskiego vpadł / ktory go vłowił / chcac áby przez przestępstwo swoie nie dostąpił onych mieysc w niebie / zkad on był wyrzucony; nie oddalił do końcá miłośierdźia swoiego od nas / lubo sie o nieposłußeństwo ná Adámá pierwßego Rodźicá náßego rozgniewał. Dał iednák znáki rozmáite / y w Zakonie przyrodzonym / y w Zakonie pisánym / iż miał kiedyś vlitowáć sie nád mizerya náßa / y odpuśćić nam te wine pierwßa / ktoraśmy w Ráiu popełnili / tylko żebyśmy wdźiecznymi byli tego miłośierdźia / y dobrodźieystwá / ktore nam miał przez Syná swego iednorodzonego pokazáć. A iż ten Syn iego w stárym Zakonie præfigurowány / ták iest od wiekow / iáko y sám Bog Oćiec: y tákże iáko y Oćiec / ma trwáć ná wieki: dla tego wßytkie te dobrodźieystwá / ktore pokázował ludowi swemu wybránemu / oznaczáiac przez nie przyßćie ná ten świát Syná swoiego iednorodzonego / máia być w wieczney pámiatce v ludźi iáko wiecznego Bogá sprawy. Quia in humilitate nostra memor fuit nostri. mowi w tymże Psalmie Dawid ś. iżeśmy żałowáli zá ten grzech / żeśmy stworcę swoiego przez rodźice náße w Ráiu / obráźili ná sie / przetoż poyźrzał

P. Bog zá wßystkie dobrodźieystwá swoie nam pokázáne nic inßego od nas niechce, ieno wdźiecznośći.

ná to vniżenie náße / dał nam ná porátowánie Zakon / dał ná poćiechę figury rozmáite y znáki / ktorymi przyßćie Syná iego świátu opowiádano. A że to oświádczenie łáſki ſwoiey vczynił dobrowolnie / z ßczyrego miłośierdźia ſwoiego / dla tego Pſalmiſtá mowi: Confitemini Deo Deorum, quoniã in æternum miſericordia eius.

Trzećia przyczyná wieczney pámiatki dobrodźieyſtw Páńſkich / iż kiedy venit plenitudo temporum, ták iáko ſię był obiecał / zſtąpił z niebá / y przyiął náturę náßę ludzką ná ſię / & redemit nos ab inimicis noſtris, mowi támże Dawid ś. A żeſmy byli wiecznie zginęli po przeſtępſtwie náßym / á Chryſtus Pan vmárßy ná Krzyżu / ſpráwił nam śmiercią ſwoią wieczny żywot / dla tego to dobrodźieyſtwo Páńſkie iáko naywiękße / nam pokazáne wyznawáiąc / mamy wieczną pámiątkę mieć w ſercach y w vśćiech náßych miłośierdźia Páńſkiego Do czego nas prowádząc Prorok ś. mowi: Confitemini Deo cæli, quoniam in æternum miſericordia eius.

Chrześciánie wßyſcy powinni ſię kłániáć krzyżowi ś.

Co Kośćioł ś. Kátholicki vſłyßawßy / nátychmiaſt odpowiedźiał / iáko Echo iákie. Chriſtum pro nobis in cruce exaltatum venite adorem⁹. Jákoby chcący odpowiedźieć Dawidowi ś. Wiemy my / iż Bog nád bogámi Chryſtus Jezus zſtąpił dla zbáwienia náßego z niebá / y był ná Krzyżu wywyżßony / zkąd y Krzyż ktory był przedtym ſromotny / poßedł w wielką ſławę / y poßánowánie po świećie: dla tego ſię wßyſcy Chrześciánie zwoływamy y pobudzamy / do dźiękowánia iemu zá ták niewypowiedźiáne dobrodźieyſtwo / y mowimy ieden do drugiego z ochotą / Venite adoremus. Podźmy pokłońmy ſię Zbáwićielowi náßemu wßyſcy / á káżdy poiedynkiem mowmy z Pawłem ś. Mihi abſit gloriari, niſi in cruce Domini noſtri Ieſu Chriſti. bo káżdy z nas przez ten Krzyż ieſt odkupiony / y káżdy z nas przez ten znák zbáwienny do krolestwá niebieſkiego ieſt náznáczony.

Ad Gal: 6.

Czwarta y oſtátnia przyczyná ieſt / dla ktorey dobrodźieyſtwá Páńſkie nã pokazáne mamy mieć w wieczney pámięći v ſiebie; iż gdy iego dobrodźieyſtwá niewdźięcznie przyimuiemy / y nie dźiękuiemy mu zá nie / nie odrzuca nas od łáſki ſwoiey / ále pokaráwßy zá grzechy náße / pokázuie nam zwykłym ſpoſobem ſwoim łáſkę y miłośierdźie ſwoie / quoniam bonus, quoniam in æternum miſericordia eius.

Przykład widomy tey dobroći ieⁿ mamy / á to w dźiśieyßym świećie podwyżßenia Krzyżá ś. kiedy Chrześciánie máiąc w mocy ſwoiey Ziemię świętą / y Miáſto Jeruzalem / gdźie Chryſtus Pan odpráwowął zbáwienie náße / nie oddawáli przyſtoyney vczćiwośći mieyſcom tym świętym / ná ktorych ćierpiał zá nas Zbáwićiel náß: dopuśćił to / chcąc nas vkaráć / że Kozdroás Krol Perſki przyßedßy z woyſki ſwoimi / zábrał te wßytkie prowincye / w ktorychkolwiek ieno / ábo figury męki Zbáwićielowey / zá ſtárego Zakonu odpráwowáły ſię / ábo ſam Zbáwićiel obecnośćią ſwoią będąc tu ná ziemi w ćiele ludzkim poświęćił. A nákoniec y ſámo drzewo Krzyżá ś. ná ktorym był propter ſcelus populi ſui podwyżßony / z ſobą do Perſyey záwiozł.

Stárzy Chrześciánie wſtydzili ſię tego że przez ich niedbálſtwo ziemiá święta byłá w rękách pogan.

Wſtydźili ſię tego Monárchowie Chrześciánſcy / że ták drogi kleynot ſtrácili / weſpoł z Ziemią świętą / lud poſpolity wßytek był w fráſunku / y záłośći / iż Pan Bog podał pohańcom do vrągánia / wiáry náßey napewnieyßę świádectwá. Lecz gdy ſię vpokorzyli / y w tym poſpolitym fráſunku wßyſcy ſię do gorącey modlitwy / y do pokuty vdáli wyſłuchał ich Pan Bog / y żeby tego Perſowie niewierni śile ſwey nieprzyczytáli / co Pan Bog zá złośći náße / miáſto karánia ná nas był przepuśćił / dodał męſtwá Herákliußowi Ceſárzowi / iż kilkákroć przedtym będąc porázony / otrzymał nákoniec zwyćięſtwo z Perſow: y nie tylko zábráne prowincye odyſkał / ále też y ich kroleſtwo przez śiedm lat vſtáwicznie woiował / y drzewo Krzyżá ś. odyſkawßy / znowu ná gorze Kálwáryey z wielką Chrześciánſtwá wßytkiego rádośćią poſtáwił. A to ieſt pámiątká dźiśia ná wieki w Kośćiele Páńſkim poſtánowiona / ku przypominániu ták wielkiego dobrodźieyſtwá Páńſkiego / áby ználi Krolowie tego świátá / iż Chry-

Przyczyná poſtánowienia świętá dziśieyßego.

ſtus ieſt Pánem ... niemi/ ktorych on wſadza ná throny/ y z rzuca gdy nie ſa wdźięczni dobrodźieyſtwá iego. Przetoż Dawid ś. mowi. Dicite in nationibus quia Dominus regnauit à ligno. Bo lubo był Krolem nád krolmi od wiekow/ iednák że iáko człowiek bedac podwyżſzony ná krzyżu/ wźiął pánowánie ſwoie nád wſzytkiemi rzeczámi w niebie/ y ná źiemi/ y on zá grzechy nas przez poſtronne krole karze/ y on ſam gdy ſie vpokorzemy pociesza y vweſela. Z ſtad tenże Krol Dawid/ do wyſławienia wiecznymi czáſy iego dobrodźieyſtw nas nápomina mowiac. Confitemini Domino Dominorum quoniã in æternũ miſericordia eius.

Psal. 95.

Záczym náuczmy ſie z tego świetá dźiśieyſzego/ iż gdy źle Pánu Bogu ſłużemy/ á dobrodźieyſtw iego niewdźięcznymi ſie czynimi/ częſtokroć bierze od nas Pan Bog te ſkárby drogie/ ktorymi ſie kośćioł zdobił/ y zdobić bedźie do koncá. Jáko gdy mátká rozgniewána ná corkę/ vbiory iey y kleynoty ktore iey ozdobić ſłużyły odbiera; á potym pokaráwſzy ia/ znowu ie iey wraca. Ták záwźięty Krzyż ś. od Kozdroáſá krolá/ w Perſyey czternaśćie lat zátrzymał/ á kiedy ſie Chrześćiáńſtwo wſzytko vpokorzyło/ przez vſtáwiczne poſty y nabożenſtwá gorace/ znowu go przez Herákliuſá Ceſárzá przywroćił.

A kiedy ſie powtore Chrześćiánie do ſwych nałogow złych powroćili/ P. Bog też tám te wſzytkie kráie źiemie świetey/ powtore wrece pogáńſkie podał/ kiedy Sáráceni Máchometáńſka niezbożnośćia záráżeni/ świát prawie wſzytek pośiadáli. A był w niewoley y nagrawániu pohancow onych obrzezánych grob Páńſki czás długi/ áż gdy zá czáſow Gotifredá Xiażećiá Bulionſkiego/ znowu Qui ſunt Chriſti, carnem ſuam crucifixerunt, cum vitijs & concupiſcentijs ſuis weyźrzał Pan Bog ná modlitwy ich/ y ná pokorę/ y dał był zgode Pánom niektorym Chrześćiáńſkim/ żeć ſie złaczywſzy z przerzeczonym Xiażećiem Gotifredem/ powtore Pogan ſtámtad wygnáli byli/ y źiemie świeta oſwobodźili/ niemniey iáko y Hieráklius świátu wſzytkiemu rádość przynoſząc.

Paul. ad Galat. 5.

A gdy ſtárym zwyczáiem ſwoim/ vdáli ſie znowu Chrześćiánie do łákomſtwá pychy/ y niezgody/ ták że y innych grzechow máieſtat Páńſki obrażáiacych/ potrzećie pogánie Ziemię świeta Chrześćiánom wydárli/ y Soltanowie Egipſcy grob Páńſki opánowáli/ ktorych gdy potym Selim wtory Ceſarz Turecki pod moc ſwoię mieczem podbił/ grob Páńſki od tego czáſu y wſzytka źiemia świeta w reku ieſt Tureckich/ z wielka ſromota náſza/ ktorzy ráczey z ſoba woiowáć wolimy/ niżeli z nieprzyiaćiołmi krzyżá ś.

Dla złości náſzych znowu się mia świeta ieſt w reku pogánſkich.

Ták niegdy w ſtárym zakonie/ gdy Zydźi częſtokroć do grzechow ſie zwrácáiac Páná Bogá obrażáli/ Arkę onę chwały ſwoiey/ w ktorey tablice dźieśięćiorgá przykazánia iego były chowáne/ y mánná/ y laſká Aaronowá/ ktora ten Krzyż Zbáwićielow znáczyła odiął Pan Bog od nieczyſtych kápłanow y ludu niewdźięcznego/ y dał ia był w moc y naśmiewiſko pogáńſtwu Philiſtynſkiemu.

1. Reg. c. 4.

Ták że też zá czáſow złych krolow w Jeruzalem/ kośćioł ſwoy/ y wſzytkie ozdoby ſłużby ſwoiey Boſkiey P. Bog zburzyć dopuśćił pogánom/ y pobráć one naczynia drogie/ y okráſy kośćielne do Bábilonicy/ áby pokazał/ iáko ſie złymi obyczáiámi ludu ſwoiego obráża/ iż woli áby ſie nie odpráwowáłá chwała iego ná tym mieyſcu/ kędy nie wdźięczni dobrodźieyſtwá iego ludźie kocháni mieſzkáia/ niżeliby ſie miáłá nieprawość mieſzáć z cnotámi świátobliwymi; y żeby go mieli ći grzechámi ſwoimi obrażáć/ ktorych on był do chwały ſwoiey obrał.

1. Reg.

A to ſie iednák znáydowáli ludźie ták pobożni záwſze/ iż woleli vmrzeć dźieśięćkroć/ niżeli pátrzyć ná zmázánie kośćiołá Páńſkiego. A v Zydow czytamy/ wiele rázy burzon o Jeruzalem/ iż náydowáli ſie tácy/ ktorzy dla zakonu ſwoiego gárdłá nie żáłowáli & elegerunt magis mori, quam cibis coinquinari immundis. zá Máchábeyczykow zwłaſzczá/ kiedy ich niezbożny Krol Antyoch przymuſzał áby ofiárowáli bálwanom/ y nád zákazánie zakonu potraw nieczyſtych pożywáli.

1. Mach. 1.

Wierze iż gdy Kozdroás Krol Perſki wźiął drzewo Krzyżá ś. y grob

Páńſki zmázał/ y Kośćioł on ná gorze Kálwáryiſkiey od Heleny Ceſárzowey z budowány zwoiowáł/ iżby byli woleli Chrześćiánie ſámi zdrowie ſwoie trácić/ niżeli o oney mieczći Boſkiego imienia ſłyßeć. Lecż iż widźieli to dobrze/ że ná vkaránie złośći ich P. Bog tego Pogánina ná nich był przepuśćił/ wołáli do P. Bogá poſypuiąc głowy ſwoie popiołem/ w pokućie y iáłmużnách/ áby niedopuśćił Perſonom niewiernym zniewążáć drzewá Krzyżá świętego przez ktore śię zbáwienie nąm ſtáło. Y ſtáło śię ták/ iż gdy cudá wielkie przy onym drzewie drogim dźiały śię/ iáko przy Arce Páńſkiey niegdy/ gdy byłá w poimániu v Philiſtyńczykow/ muśieli ie oni dźicy ludźie mieć w poßánowániu/ iáko świádczą Hiſtorycy czáſow onych/ y lękáć śię go/ Chryſtuſá zá wielkiego Bogá wyznawáiąc/ ták iż śię wiele Perſow przez ten czás do wiáry ś. Chrześćiáńſkiey náwroćiło/ przez ktory/ drzewo Krzyżá ś. v nich w poimániu było.

1. Reg: 6.

Metha-phra: in vita Anaſ.

Przetoż Kośćioł dźiś śpiewa O crux venerabilis, quæ ſalutem attuliſti miſeris, quibus te efferam præconiis, quoniam vitam nobis cælitem præparaſti. O krzyżu przezacny ktoryś nam ludźiom nędznym przyniosł zbáwienie/ iákoż ćię wychwaláć mamy zá to/ iżeś nam drogę ná niebie zgotował. Gdy bowiem ná tobie Zbáwićiel świátá był podwyżßony/ poćiągnął do śiebie rękomá wyćiągnionemi/ populum non credentem & contradicentem tibi. Odmienił z ſtárego zakonu figuras in veritatē, prophetias in manifeſtationem, & legem in Euangelium, vt quod in vno Iudææ templo obumbratis ſignificationibus tegebatur, pleno apertoq; Sacramento vniuerſarum vbiq; nationum deuotio celebraret. Nunc etenim & odor clarior Leuitarum, & dignitas amplior ſeniorũ, & ſacratior eſt vnctio ſacerdotum Quia crux tua omnium fons benedictionũ, omnium eſt cauſa gratiarum, perquam credentibus datur virtus de infirmitate, gloria de opprobrio, vita de morte.

Leo Ser. 8. de paſſione Domini.

A ponieważ przez podwyżßenie Zbáwićielá ná krzyżu/ wßytkim wiernym ſtáłá śię moc ná nieprzyiaćioły z ſłábośći/ ſławá wiekuiſta z ſromoty y vrągánia Pogáńſkiego/ á żywot w chwale wieczney z śmierći wiekuiſtey: dla tego pamiątkę ták wielkiego dobrodźieyſtwá Páńſkiego z rádośćią odpráwuiąc/ prośmy Zbáwićielá náßego áby nas w łáſce y miłośierdźiu ſwoim/ ták ná tym świećie/ iáko y po śmierći náßey chowáć raczył/ mowiąc do niego nabożnym ſercem/ Saluator mundi ſalua nos, qui per crucem & ſanguinem tuum redemiſti nos, auxiliare nobis, te deprecamur Deus noſter. Qui viuis & regnas in ſæcula ſæculorum, Amen.

KAZANIE TRZECIE

O godnośći, y podwyżßeniu náßym, zá podwyżßeniem Krzyżá Swiętego.

Oportet exaltari Filium Hominis. *Joan. 12.*

NIe możem ieno z wielkim podźiwieniem myślić/ o godnośći/ y tákim wywyżßeniu nátury náßey/ iákie teraz ma/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili: będąc ábowiem náturá náßá/ po przeſtępſtwie pierwßych rodźicow obnáżona ze wßytkich łáſk y cnot dá-

Zá podwyżßeniē krzyżá ś. podwyżßo-

na ieſt nátura náßá nád wßytkie inne kreatury.

nych ſobie od Páná Bogá/ y potępiona ná rozmáite choroby/ná śmierć/ y ná wieczne zátrácenie. A to teraz ieſt vraczona/ y podwyżßona nád wßytkie rzeczy ſtworzone/ nád wßytkie Anyoły/ y nád wßytkie niebioſá: y poſádzona ná thronie ſámego Páná Bogá/ ná práwicy Oycá przedwiecznego. Coż tego przyczyna? y przez co ſie to ſtáło? Przez ten inſtrument zbáwienny przez drzewo Krzyżá ś. ná ktorym vćierpiawßy Zbáwićiel náß/ chćiał ták wyſoko náturę náßę podnieść/ ktorą ná ſie dobrowolnie przyiął. Chriſtus humiliauit ſemetipſum, factus obediens vſque ad mortem, mortem autem crucis, propter quod & Deus exaltauit illum, &c. Dla tego tenże

Philip. 2

Páweł ś. mowi / iż ſie nam nie godźi ináczey chlubić z tey zacności náßey/ y z tego podwyżßenia ták wyſokiego / ieno wychwaláiąc Krzyż y mękę Páná Zbáwićielá náßego Jezuſá Chryſtuſá. Mihi autem abſit gloriari, niſi in cruce Domini noſtri Ieſu Chriſti.

Ad Gal: 6.

Przetoż ná dźiśieyßym Kazániu ſłußna rzecz ieſt / ábyſmy oraz mowili y o wywyżßeniu Krzyżá ś. y o wywyżßeniu przez Krzyż nátury náßey / ponieważ to weſpoł zſobą chodźi / iáko powiáda ś. Andrzey Kretenſki. Crux attollitur, & ſimul extollit humi iacentem humanitatem.

Andr: Creten: apud Surium 14. Sep. tel.

A to zá pomocą tego ktory ná tym Krzyżu zá nas vmrzeć raczył.

Pierwsza Częsc

Iáko wyſoce Pan Bog wywyżſzył Krzyż Swięty.

Nicef. l. 8. c. 23. Hiſt. Eccleſ:

Pierwße wywyżßenie krzyżá ś. nád wßelką sławę ludzi zacnych.

Coż strony wywyżßenia Krzyżá ś. piße Nicephorus o Konſtántynie wielkim/ iż otrzymawßy zwyćięſtwo z Máxencyuſá nieprzyiaćielá ſwoiego/ poſtáwił był ſłup Porfirowi/ á krzyż ná nim/ názwawßy go Victoria. A gdy ten ſłup záláty obálony był/ przez woyny rozmáite: Heráklius Ceſarz / zwoiowawßy Krolá Perſkiego Kozdroáſá; y Krzyż ś. ná ktorym Chryſtus Pan zbáwienie náße odpráwiał / odyſkawßy názad; ná tymże mieyſcu w Rzymie poſtáwić kazał ſłup mármurowy / z krzyżem ná wierzchu/ ná ktorym mieyſcu poſtáwił był y Konſtántyn wielki/ ále go iuż názwał Inuicta. Do ktorego krzyżá / powiáda ten Author/ trzykroć ná káżdy rok Anyoł Páńſki z niebá widomie przychodźił/ w iáſności wielkiey/ y trzy kroć go ná koło z rewerencyą wielką obleciawßy / kádźił go kádźielnicą złotą / wdźięcznie bárzo śpiewáiąc: á potym odlátywał do niebá.

Gdy ſie tu tedy przypátrzym tym dwiemá Ceſárzom / ná co oni Krzyżowi ś. te ſłupy wyſtáwili? obaczymy ſnádnie/ że nie dla inney przyczyny/ ieno żeby Krzyż ś. vczćili byli/ y vßánowáli nád wßytkie rzeczy ná świećie/ ktory przed tym v Pogan był w wielkim pohánbieniu y ſromoćie / gdy ná nim złoczyńce wießano. A ſłupy záśię koßtowne / ieno wielkim y zacnym ludźiom wyſtáwiano/ oſoby ich ná wierzchu wywyzßáiąc/ iáko Pierius świádczy mowiąc; Columnarum ratio fuit, vt cuius nomini dedicatæ eſſent, gloria ſuper cæteros mortales attolleretur. Kogo powiáda ſtárzy Rzymiánie chćieli nád inße ludźie wynieść / temu ná cześć y ná wieczną pámiątkę ſłup wyſtáwili koßtowny iáki / iego oſobę ná wierzchu wyrywßy. Ták Senat Rzymſki Auguſtowi Ceſárzowi wyſtáwił był dwie Kolumnie ábo ſłupy/ ktore ſię potym obáliły. Ták Tráiánowi Ceſárzowi / ták Adryáno-

Pier. lib. 49.

wi

wi/ ktore ießcze podźiś dźień ſtoią w Rzymie.

D. Chrysol: adu. Gentiles.

Gdy tedy my ná káżdy dźień żegnamy ſie Krzyżem ś. nic inßego nie rozumie ſie/ mowi Złotouſty ś. pißąc do Pogan/ ieno chwałę y cześć Krzyżowi ś. czyniemy/ kłádąc ná czołách náßych / iáko ná kolumnách iákich. Crux in fronte noſtra, quaſi in columna quotidie figuratur. A z tąd też to poßło/ iż ludźie prośći ináczey Pánu Bogu pokłonu oddáć nie vmieiąc y nie mogąc / Boże męki przy drogách ſtáwiáią/ dáiący znáć/ iż ták Krzyż ś. czczą y wyſławiáią/ że życzą ſobie tego/ áby káżdy támtą drogą iádąc pokłon temu znákowi zbáwiennemu vczynił/ y cześć Zbáwićielowi ſámemu oddał/ mowiąc. Adoramus te Chriſte & benedicimus tibi, quia per ſanctam Crucem tuam redemiſti mundum. iáko ſtárzy Chrześćiánie czyniwáli.

Czemu ſie Chrześćiánie żegnáią krzyżem ś. y Boże męki przy drogách ſtawiáią.

Staniſl: Orechouius in Chymæra.

A że Pan Bog chćiał mieć ná wyżßym mieyſcu namieſtniki ſwoie Xiążętá/ Krole/ Ceſárze/ y Monárchy tego świátá/ tedy Krzyż ś. wywyżßáiąc/ chćiał ießcze nád ich godność mieć zácnieyßy y wyżßy; bo go zgodliwym zezwoleniem wßyſcy Chrześćiáńſcy Monárchowie ná głowách ſwoich noßą. In diademate fulget Crux, mowi Złotouſty ś. Korony ſwoie Krzyżem ś. zdobią/ ktory był pierwey karániem łotrow wßytkich. Crux de pœnis latronum, tranſijt in frontes Imperatorum.

Drugie wywyżßenie krzyżá ś. nád wßytkie godnośći tego świátá.

Chriſol. ibidem.

Auguſt: ſuper. Ioan.

Powiádáią / iż Krolowa Sábá przyiáchawßy do Sálomoná/ gdy widźiáłá to drzewo z ktorego Krzyż ś. był vczyniony/ á ono ie położono miáſto ławki do ſiedzenia pod kośćiołem/ iż ſie nie mogło ni do czego przydáć. Bo gdźie było potrzebá długiego drzewná / ono ſie ſtáło krotkim/ á gdźie krotkiego ono ſie ſtáło długim. Obaczywßy ie tedy Sábá Krolowa/ duchem Prorockim powiedźiáłá / iż ná tym drzewie Syn Boży ma vmrzeć/ przetoż nie ieſt rzecz ſłußna / áby ná tym drzewie miał kto ſiedźieć/ ktore potym ma być wywyżßone nád wßytkie rzeczy ſtworzone/ y nád godność wßytkich Monárchow świátá. Eò adducta Regina conſidere noluit, ſed ſpiritu Dei plena prædixit, quis in eo ligno veniẽtibus ſæculis mortem oppeciturus eſſet. A dla tego malárze máluią pod Krzyżem głowę trupią/ iż drzewo krzyżá ś. ná gorze Kálwáryey było wkopáne w głowách Adámá pierwßego rodźicá náßego/ ktory tám był pogrzebion/ iáko o tym ieſt ſtára trádycya v Hieronimá świętego / ktory pißąc ná Ewángelią Máttheußá świętego ták mowi: Audiui quondam expoſuiſſe Caluariæ locum, in quo ſepultus eſt Adã, & ideò ſic appellatum eſſe, quod ibi antiqui hominis cõditum ſit caput. Fauorabilis interpretatio, & mulcẽs aurem populi. A pierwßy Rodźic náß Adam był vczyniony Krolem wßytkiego ſtworzenia/ bo mu ták Pan Bog w Ráiu był powiedźiał: Dominamini piſcibus maris, & volatilibus cæli, & vniuerſis animantibus, quæ mouentur ſuper terram. Chcąc tedy Chryſtus Pan Krzyż ſwoy ś. wywyżßyć nád wßytkie rzeczy ſtworzone/ poſtáwił go nád głową Adámową/ ktory był naypierwßym Monárchą wßytkich rzeczy ſtworzonych.

Gretſerus lib. 1. de cruce c. 4. apud Pineda de reb. Salam: lib. 5. c. 14.

D. Hier: lib. 4. in cap. 27. Matth.

Gen. c. 1.

Tákiey tedy ieſt zacnośći drzewo Krzyżá ś. y ták wyſoce wynieśione iż wßyſcy ludźie nabożni/ by nazacnieyßy/ rádźiby go mieli áby namnieyßą cząſteczkę/ żeby to we złoto y kámienie drogie opráwiwßy mogli nośić ná pierśiách ſwoich. Ipſum hoc lignum, in quo poſitum eſt Sanctũ corpus Domini, habere totus orbis ita contendit, vt qui paruum quiddam ex eo habent, hoc auro includant tam viri quam mulieres, & ceruicibus ſuis aptant. Abowiem człowiek ieſt podobny do świátá/ y dla tego ieſt názywány od Grækow Microcoſmos paruus mundus. A iáko ná świećie nic nie ieſt zacnieyßego nád niebo/ ták v człowieká nád głowę/ Portionem hanc, mowi Celius/ cæli ſimilitudine quadam poſſidemus ſublimem. A toż gdy Krolowie ná głowách ſwoich w koronách Krzyż ś. noßą/ á podleyßy ludźie/ ktorym w koronách nie godźi ſie chodźić/ ná ßyi/ dáią znáć tym ſámym/ iż ták czczą Krzyż ś. y ták go ſobie wyſoce ßánuią/ iż nierozumieiąc mu być mieyſce godne ná źiemi y przyſtoyne/ rádźiby go ná niebie poſtáwili.

Trzećie wywyżßenie krzyżá ś. nád wßytkie niebioſá.

D. Chry. adu. Gentiles.

Cæl. lib. 3. c. 23.

A niemogąc tám dośiąc/ ná głowie go ſwoiey ſtawiáią & ceruicibus ſuis aptant, iż tá część ćiáłá w człowieku świátowi podobnemu/ niebu korreſponduie.

Method. in Reu:

Piße ś. Methodyuß w obiáwieniu ſwoim/ iż gdy Antychryſt będźie przed ſądnym dniem przenaśládował Kośćioł Boży/ tedy Ceſarz Rzymſki/ ktory ná ten czás pánowáć będźie/ iecháwßy do Jeruzalem poydźie z nabożeńſtwem wielkim ná gore Kálwárya/ y tám ziawßy z głowy ſwoiey korone/ włoży ią ná drzewo Krzyżá ś. oddáiąc mu pánowánie świátá wßytkiego. A Krzyż ś. ták vkoronowány/ ná tych miáſt widomie przed wßytkim ludem podnieśie ſie do niebá/ iákoby nie znáyduiąc tu ná ziemi mieyſcá ſobie godnego. Aſcendet tunc Rex Romanorũ ſurſum in Golgotha, in qua confixum eſt lignum S Crucis, in quo loco pro nobis Dominus mortem ſuſtinuit: & tollet Rex coronam de capite ſuo, & imponet eam ſuper crucem, & aſſumetur crux in cælũ ſimul cum corona Regis.

Glaber Rodul: lib. 8. in fin.

Papież Bonifacius Oſmy oczekiwáiąc Henryká Ceſárzá/ gdy do niego iechał ná koronácyą do Rzymu kazał mu nágotowáć zá vpominek/ iábłko złote/ ábo ráczey świát okrągło zrobiony ze złotá/ kámieńmi ná koło drogiemi opráwiwßy/ á ná wierzchu krzyż/ iáko też y krolowie Polſcy noßą przy koronácyey ſwoiey. Dáiący znáć iż tákiey ieſt zacności Krzyż ś. że świát wßytek przechodźi/ y niema ſtáć ná źiemi/ ále ießcze nád wßytkiemi niebioſámi ná thronie ſámego P. Bogá/ świetnieyßy nád ſłonce/ nád mieśiąc/ y nád wßytkie gwiazdy iáko mowi *Petrus Damiani*. O crux luna micantior, ſole ſplendidior, quæ præ diuinæ magnitudinis lumine, ſtellarum iubar, & omnia cæli aſtra præcedis.

Serm. 48.

Ták bowiem ś. Chryzologus wykłádáiąc owe słowá Máttheußá ś. o oſtátecznym dniu nápiſáne tłumáczy. Statim autem poſt tribulationem dierum illorum ſol obſcurabitur, luna non dabit lumen ſuum, ſtellæ cadẽt de cælo. Tunc apparebit ſignum filij Hominis in cælo. Gdy będźie miał przyść ná ſądny dźień Chryſtus Jezus Bog y człowiek/ tedy iáśnieyßy ná niebie vkaże ſie Krzyż ś. niżeli słonce/ mieśiąc/ y gwiazdy/ dla tego że maius luminoſum obfuſcat minus luminoſum, iáko Philozoph powiedźiał. Iż Krzyż ś. ták wyſoko wynieśiony będźie miał więkßą iáſność w ſobie od máieſtatu Boſkiego/ niżeli słonce/ mieśiąc/ y wßytkie gwiazdy teraz máią. Crux enim ſole fulgentior videbitur; & obſcurabitur ſol, Crux apparebit; quod fieri non poſſet, niſi ſolares radios ſplendore ſuperaret.

D. Chryſ. Hom 77 in Matt.

Matt. 24

Czwarte wywyżßenie nád iáſność słoneczna y nád gwiazdy.

A ná ten czás powiáda Dawid ś. rozweſelą ſie wßytkie drzewá leśne/ y dźięki będą oddáwáć Pánu/ iż z nich/ á nie z gwiazd/ ábo z inßey máteryey/ Sędźia żywych y vmárłych/ chćiał mieć thron ſwoy y ſtolicę ſwoię Tunc exultabunt omnia ligna ſiluarum à facie Domini, quia venit, quoniam venit iudicare terram Ták ś. Theodoretus ten wierßyk wykłádáiąc mowi Illa potiſſimum Deo afferent hymnũ quandoquidem ex ipſis ſalutare lignum fuit, in quo Saluatoris Corpꝰ ſuffixum fuit.

Pſal. 95

Theod: in Pſal. 95.

A że ták wyſoko wywyżßyły vraczył Chryſtus Jezus Krzyż ſwoy/ ná ktorym zá nas vmrzeć chćiał dobrowolnie/ z ßczerey miłośći przećiwko narodowi náßemu/ á nie z żadney potrzeby. Obaczmy teraz iáko ten Krzyż wywyżßáiąc/ wywyżßył też y náture náße/ ktora z ßczerey dobrotliwośći/ á nie z muſu żadnego/ przyiąć raczył ná ſie.

Wtora Część

Iáko zá wywyżſzeniem Krzyżá Swiętego wywyżſzona ieſt y nátura naſzá.

Pierwße wywyżßenie nátury ludzkiey przez krzyż iż ieſt wyzwolona z niewoli ßátáńſkiy.

DAwna to ieſt Regułá v Legiſtow / iż kto ſie doſtánie w rece nieprzyiaćielſkie / teyże godźiny ktorey bywa poimány / vmiera ciuiliter. Qui moritur apud hoſtes, fingitur mortuus prima hora captiuitatis. Bo lubo kto żyie w niewoli Pogáńſkiey/ nie zda ſie iednák żyć ná świecie/ iż nie żyie w oyczyznie ſwoiey/ y w wolności przyrodzoney; gdyż áni żadney prærogátywy záżywa/ áni може porządzáć máietnośćiámi ſwoimi. Skąd Cælius. Quod attinet ad Ius ciuile, ſerui pro nullis habentur.

lib. 17. c. 29.

Tákim ſpoſobem y grzeßny człowiek/ iáko ſkoro ſtráći łáſkę Bożą iuż nic nie waży ná drodze zbáwienia/ bo ieſt niewolnikiem grzechu/ y niewolnikiem Szátáńſkim/ iáko powiáda s. Bernárdynus. Porrò cum peccatum nihil aliud ſit, niſi priuatio ipſius boni, manifeſtè clareſcit, quod peccator quodammodo minus quàm nihil eſt, cum peccatum ſit Dominus eius. Bedąc my tedy przez przeſtepſtwo pierwßego rodźicá náßego niewolnikámi grzechu/ y niewolnikámi Szátáńſkimi/ nie mogliſmy śiłámi ſwoimi powſtáć od tey niewoli/ áż zá mocą Krzyżá Chryſtuſowego; ná ktorym gdy on nas odkupił/ Krzyż s. sſtał ſie wyzwoleniem náßym. Crux Chriſti ſeruorum libertas, mowi Chryzoſtom s.

Par. 3. ſer. Pentec: art. 1. c. 6.

D. Chryſ. Hom. de Cruce: To. 3.

Drugie wywyżßenie nátury ludzkiy iż ieſt vformowány człowiek ná kßtałt krzyżá czym ſámym rożny od beſtyey.

A żeſmy mieli niegdy być przez ten znák Krzyżá s. odkupieni z niewoli Szátáńſkiey/ y wywyżßeni nád inße ſtworzenia ziemſkie: dla tego nas ſtwarzáiąc Bog ſtworcá náß/ chćiał vformowáć ná kßtałt krzyżá/ mowi Juſtynus s. gdy człowiek ſtoiąc rece ſwoie rośćiągnie. Humana figura, non alia re à belluis differt, quam per ſignũ crucis. Y dla tegoż Chryzoſtom s. Krzyż Páńſki/ Inſentatorum ſapientiam zowie/ iż bylibyſmy iáko inne beſtye bezrozumne/ by nas był Chryſtus Pan przez krzyż ſwoy świety nie odkupił/ y przy ſtworzeniu záraz/ ná kßtałt krzyżá nie vformował.

Iuſtinus Martyr Apol. 2.

D. Chryſ. ibidem.

Bártolus powiáda/ iż per traditionem clauium tranſit poſſeſſio. A krzyż s. iáko mowi ieden nabożny Author/ ieſt kluczem do Ráiu. Crux Chriſti clauis eſt Paradiſi. Gdy tedy Pan mowi do nas przez Máttheußá s. Kto chce poyść zá mną/ niech ſámego śiebie záprze ſie/ á wźiąwßy krzyż ſwoy ná ſie/ niech mie náśláduie. Dáie nam klucz do niebá/ ábyſmy iego torem idąc/ Krzyżem s. iáko kluczem iákim otwieráli ſobie do Ráiu.

leg 7. de acq. rer. Domi.

Trzećie wywyżßenie nátury náßey przez krzyż iż krzyż ma zá klucz do niebá.

D. Vinc. ſer. de S. Barth: Matt. c. 16.

Kiedy miedzy inßymi cezemoniámi Chrześćiáńſkimi pytamy ſie miedzy ſobą/ czemu to Kśieża prowádząc vmárłego do grobu/ każą Krzyż s. nieść przed ſobą? Odpowiáda nam Hugo Kárdynał mowiąc/ iż pierwey niżeli Krzyż s. był wywyżßony przez Zbáwićielá náßego/ byłá nam fortká śmiertelna/ przez ktorą wßyſcy przechodźić muśimy do żywotá/ ſtráßna/ ćiemna/ y ćiáſna bárzo/ á co naywiekßa niebeſpieczna od rozboynikow piekielnych. Lecz po śmierći Zbáwićielá náßego/ ktory ná tym drzewie zá nas vmárł/ y ták ie vczćił/ y wywyżßył/ iż wßyſcy nieprzyiaćiele náßy dußni/ lekáć ſie tego znáku muſzą/ y vćiekáć z drogi záraz gdźie go ieno zoczą. A że Chrześćiánin káżdy przez ten znák Krzyżá s. ieſt odkupiony/ y zá żywotá nośił go ná ſobie piątnuiąc nim czoło ſwoie/ dla tego go y po śmierći/ do grobu przed nim nioſą; pokázuiąc inßym wiernym Páńſkim/ iż temu ieſt drogá do Chryſtuſá przeſtronna/ beſpieczna/ y nie ſtráßna/ bo vmárł wierząc w tego/ ktory ten znák Krzyżá s. wywyżßył/ y nas przezeń podwyżßyć chćiał. Ante mortem Chriſti, anguſta erat porta iſta, & periculoſum exire per ipſam. Sed Chriſtus mortuus factus eſt Ductor, & propugnator hoſtium, qui inſidiantur in porta. Ideo Dominus tanquam Dux præcedit: vnde & in funeribus præcedit Crux.

In c. 46. Gen.

Vważáiąc Oblubienicá Páńſka pożytki z Krzyżá s. nam przychodzące/ gdy pátrzy ná Chryſtuſá ná tym Krzyżu záwießonego/ zowie go Botrum Cypri, iákoby gronem winá Cypryiſkiego / dla tego mowi Ephrem s. iż optimum vitæ noſtræ racemum generauit, to ieſt/ że nam oſobliwy ſmák doyźrzáłych iágod vczynił przez drzewo Krzyżá s. y te śmierć ktora byłá gorzka / y ſtráßna dla nieprawośći

Cant. 1.

Czwarte wywyżßenie iż przez krzyż, wſtąpi do niebá.

nászych spráwił słodka y miła dla miłośći swoiey / że iey dobrowolnie świeći Páńscy szukáli / y z weselem szli ná nie skázáni. ibant Apostoli, gaudētes à conspectu concilij, quoniam digni habiti sunt pro nomine Iesu contumeliam pati.

Act. c. 5.

Przetoż słusznie Krzyż ś. iest názwány máćica winna. Bo iáko Varro pisze / vitis ab inuitando iest názwána. Ták tá máćicá Krzyż ś. wzywáiąc nas do siebie / ná vtrapienie y ná prześládowánie rozmáite / wzywa záraz do chwały wiekuistey / do towárzystwá duchow błogosłáwionych / do widzenia Máiestatu y chwały Páná Bogá nászego. A iáko grona máćice vpaiáią człowieká winem swoim / iż zápomina sie co czyni; ták Krzyż ś. miłośćia Páná Bogá vpaia wybránych iego / iż zápomniawszy ták bolow / iáko y roskoszy świátá tego / do sámey tylko szczęśliwośći pędźi / y do widzenia Bostiego / áby sie mogł sam sstáć Bogiem / pomniąc ná one słowá Zbáwićielowe. Qui manducat meam carnem, & bibit meum sanguinem, in me manet, & ego in eo.

Ioan. 6.

Drudzy zás Grammátycy powiádáią / iż vitis à vi tenendo iest názwána / iż prawie gwałtem ćiągnie człowieká do siebie / áby iey záżywał / poyźrzawszy ná iey doyźrzáłe iágody / y ná iey liquor śliczny / z złota máśćią sie rownáiący. Ták Krzyż ś. kto sie go roskosztuie / gwałtem ćiągnie człowieká do siebie / y do onych nieustáiących roskoszy niebieskich / ktorych przez krzyż / y przez vtrapienie rozmáite dostepuiemy.

A że máćicá ma tákową náturę / iż gdyby sie miáłá po czym piąć do gory / rosłáby podobno y do niebá sámego / iáko Petrus Bercorius mowi: Vitis auidissimè crescit, finem enim non habet in crescendo limitatum à natura, quia semper crescit, & se extēdit: ideo vsque ad altissimas summitates arborum aliquando scandit. Ták Krzyż ś. tych ktorzy go czczą y wywyższáią / wywyższa aż nád niebiosá / y nád wszytkie duchy niebieskie / aż do Thronu sámego Zbáwićielá nászego / ktory ná nim dla nas vmrzeć raczył. Et Deus ab hominibus capitur, & cum eis congreditur, & coniungitur, mowi święty Andreas Cretensis.

Reduc: moral. l. 12. c. 175

Apud Sur 14. sept.

Nie dźiw tedy / iż Rekkáredus Krol Hiszpáński był názwány Apostołem Gotskim od Koncilium Cezaraugustáńskiego y Toletáńskiego Trzećiego / y z krzyżem w reku velut muneris Apostolici argumentum iesżcze zá żywotá málowány / iż Krzyżá ś. chwálę / y vkrzyżowánego Chrystusá ná nim cześć powinna rozsłáwiáiąc / niezbożność Aryáńską w Páństwie swoim wygubił był / y z Pogány o wiárę Katholicką woiował.

Tákże y Stephan ś. Krol Węgierski / dla tego miał od Stolice Apostolskiey tákie wywyższenie y vszánowánie / iż przed nim Papież kazał był krzyż nośić / Apostolatus insigne, iáko teraz przed Arcybiskupámi noszą / iż on Krzyż ś. wywyższáiąc / poddáne swoie do wiáry ś. Kátholickiey / y poznánia vkrzyżowánego zá nas Chrystusá Jezusá przywiodł.

Alphonsus Carthag. in Anacephalæosi cap. 27.

Słusznie tedy Złotousty ś. Krzyż Páński wychwaláiąc / ták do niego mowi: Hæc Crux, terram in cælum restituit, & ex hominibus Angelos effecit. Krzyż ś. powiáda ták wielce náturę nászę ludzką wywyższył / iż z źiemie niebo vczynił; á z ludźi grzesznych y niewolnikow szátáńskich Anyoły Páńskie / ktorzy przez vtrapienie y rozmáite dolegliwośći / dostawszy sie do niebá / záżywáią onych roskoszy niebieskich przed wieki sobie zgotowánych. A iáko Petrus Dámiáni mowi: Cum ipsa cruce omnes iusti simul prouehuntur ad regnum, cuius olim siue in pace, siue in persecutione pertulere supplicium. In illa igitur immortalitatis gloria, crucem splendidissimam semper aspiciunt, signumque victoriæ, quo redempti sunt, mundumq; vicerunt, habere se præ oculis ineffabiliter gratulantur.

D. Chrysost. Hom. 55. in Matth.

Ser. 48.

Prosmyż tedy Zbáwićielá nászego / ktory ná tym Krzyżu záwieszonym będąc / propria morte mortē omniū superauit, áby iáko náturę nászę przez podwyższenie Krzyżá podwyższyć raczył; ták żeby y nas grzesznych / ktorzyśmy sie tu zgromádźili oddáć pokłon Krzyżowi iego ś. raczył podwyższyć w

chwałe swoiey niebieskiey / vt cuius mysterium in terris cognouimus, eius redemptionis præmia in cælo mereamur, Amen.

Ná dźień Máttheuszá Swiętego

Ewángelia v Máttheuszá Swiętego w Rozdźiale IX.

WOn czás: Vyźrzáł Jezus człowieká śiedzącego ná cle/ Máttheuszá imieniem: y rzekł mu: Podź zá mną. A wstáwszy poszedł zá nim. Y stáło sie gdy on śiadł do stołu w domu/ oto wiele Celnikow y grzesznikow przyszedszy/ śiedźieli wespoł z Jezusem y z vczniámi iego. A widząc Pháryzeuszowie rzekli vczniom iego: Czemu z Celniki y grzeszniki ie náuczyćiel wász? Lecz Jezus vsłyszawszy/ rzekł: Nie trzebá zdrowym lekárzá/ ále źle sie máiącym. Szedszy tedy/ náuczćie sie co to iest: Miłośierdźia chcę/ á nie ofiáry. Bom nie przyszedł wzywáć spráwiedliwych/ ále grzesznych.

KAZANIE PIERWSZE

O powołániu Máttheuszá Swiętego.

Vidit hominem sedentem in thelonio, Matthæum nomine. *Matth. 9.*

Czemu Grecy P. Bogá názwáli Theos.

IZ nieogárniony rozumem ludzkim Pan Bog nász Chrześćiánie namileyszy / dla tego wszytkie narody / co ich iest ná świećie / chcący wyráźić náture iego nieogárnioną po częśći ile mogą / inákszym go imieniem názywáią. Opuśćiwszy tedy inne iezyki / zádźiwić sie koniecznie muśimy / gdy sobie vważymy czemu go Grekowie názwáli Theos, Suidás wielki bádácz rzeczy táiemnych powiáda / iż go názwáli Theos à The-

ate, quod ſignificat videre, iż wſzytko widźi cokolwiek ieſt ná świećie. A Theodorethus záśie mowi / że Theos à Thein, quod ſignificat currere, iż przybywa káżdemu wzywáiącemu ſie ná ratunek przez łáſkę y miłośierdźie. Azas Dámáſcen ś. powiáda / iż Pan Bog ieſt rzeczony od Grekow Theos á Thein, quod eſt ſuccurrere. Co wſzytko ná kupę złożywſzy / widźimy iż Pan Bog nász ma oczy / gdy wſzytko widźi ná świećie: ma ręce / gdy vpadáiących podnośi y rátuie: ma też y nogi / kiedy przychodźi do káżdego wołáiącego / przez łáſkę y miłośierdzie ſwoie / ná pomoc w przygodźie.

S. Theod. lib. 3 ad Græ.

Damaſ. l. 1. c. 12.

Doznał tego wſzytkiego Máttheuſz ś. Ewángeliſtá ná ſobie / ábowiem naprzod go obaczył Pan śiedzącego ná cle / to ieſt / w grzechách y nieprawośći. Potym ſzedł ku niemu / widząc iego wielką potrzebę. Et præteriens Ieſus, vidit iż go trzebá było rátowáć w zbáwieniu. A nákoniec przerobił go rękámi ſwoimi Boſkimi z grzeſzniká ná Apoſtołá y Ewángeliſtę. Et ait ſequere me.

Káznodźieiá Jerozolimſki Jezus Syrách widźiał to dobrze duchem Prorockim / co miał Pan czynić z Máttheuſzem ś. y opowiedźiał to w piſmách ſwoich tákimi słowy Eſt homo marcidus egens recuperatione; pl⁹ deficiens virtute, & abundans paupertate: & oculus Dei reſpexit illũ in bono, & erexit eum ab humilitate ipſius & exaltauit caput eius: & mirati ſunt in illo multi, & honorauerunt Deum.

Eccl: 11.

Co tu tedy Ekkleſiáſtes powiáda o Máttheuſzu ś. iż był człowiekiem chudym / nędznym / potrzebuiącym ná práwy ná duſzy ſwoiey / dla tego że był bárzo vbogim w cnoty świete / á bogátym w grzechy y nieprawośći. To ś. Máttheuſz w dźiśieyſzey Ewángeliey ſam o ſobie nápiſał mowiąc Et præteriens Ieſus vidit hominem ſedentem in thelonio iákoby chcący to pokázáć / iż wſzyſcy chodzący około pieniedzy / y około bogactw / ſą w grzechy tylko y złośći rozmáite bogáći / á nie w dobre vczynki y cnoty świete. Potym gdy Syrách świety mowi / Ale oko Páńſkie poyźrzáło nań w dobrą godzinę / y podźwignęło go z iego nieprawośći y podłey kondycyey ná duſzy / Ewángeliſtá ś. powiáda Et ait illi ſequere me. A nákoniec gdy ten mędrzec mowi / iż wiele ludźi zádźiwowawſzy ſie temu / że go ták Pan Bog podniosł do świątobliwośći / y ſtanu wyſokiego ná dworze ſwoim / chwalili Páná Bogá / iż ták ieſt dźiwnym w ſpráwách ſwoich. To Máttheuſz ś. záwárł w onych słowách / ktore Pháryzeuſzowie mowili do vczniow Páńſkich / obaczywſzy v tego z ſtołu z Pánem y Máttheuſzá świetego Quare cum publicanis & peccatoribus manducat Magiſter veſter?

Ludzie bogáći w pieniądze, nie bywáią poſpolićie bogáći w cnoty świete.

Jákim tedy Máttheuſz ś. był śiedząc ná cle / y iákim zoſtał będąc powołánym ná Apoſtolſtwo: ták że dla czego mu ſie dźiwowáli wſzyſcy / ná dźiśieyſzym kazániu łáſkom wáſzym kro tko przełożę.

Páná Bogá prośćie áby y náſze oziembłe ſercá odmienić raczył y przeformował w wierne vcznie ſwoie ták iáko Máttheuſzá ś. z grzeſzniká y licemierniká vczynić raczył Apoſtołem y Ewángeliſtą ſwoim ábowiem hæc eſt mutatio dexteræ Excelſi.

Pierwsza Część

Iáko lichey kondycey był Máttheuſz S. ná duſzy, poki był nie zoſtał vczniem Páńſkim.

Opisuiac Dawid ś. człowieká spráwiedliwego/ że trzech go rzeczy naybárziey chwali. Naprzod że niezásiadał w rádźie miedzy niezbożnymi. Potym że nie chodźił po drogách niespráwiedliwośći z grzeszny mi. A nákoniec że nie śiedźiał ná kátedrze ábo li ná stolicy wszelákiey zárázy. Beatus vir qui non abijt in consilio impiorum & in via peccatorum non stetit, & in Cathedra pestilentiæ non sedit. Bo kiedy iuż przyidźie do tákiey nieprawośći człowiek/ że iuż zásiedźie sobie miedzy grzesznikámi drugimi/ iáko Xiaże iákie ná stolicy zárázy/ drugich swoim złym przykłádem zárażáiac; ábo/ iáko Doktor iáki ná kátedrze drugich wszelkiey niepráwo śći náuczáiac: tákowy iuż mowi Bázyli ś. zginął/ y powstáć wiecey nie może/ áżby nań sam Pan Bog okiem swoim miłośiernym poyźrzeć raczył/ ták iáko poyźrzał ná Mattheuszá ś. o ktorym Ewángelia dźiśieysza powiáda Vidit hominem sedentem in thelonio. To iest śiedźiał Mattheusz ś. łáknac tych dostátkow doczesnych/ y bogáctw tego świátá; dáiac ná lichwe/ ná zastáwy/ ná kámbia/ nie pátrzac nic ieśli to z krzywda bliźniego/ ieśli to z obráza Boża/ y ieśli to z pogorszeniem innych ludźi. A przetoż był/ iáko Syráchus o nim powiedźiał/ Homo marcidus & egens recuperatione, plus deficiens virtute, & abundans paupertate.

Psalm. 1.

Kto drugim iest powodem do złego, z tym przykłádem swoim tákowy z wielka trudnośćia powstáie z grzechow swoich.

To słowko Marcidus znáczy człowieká ztruchlálego zgniłego wewnatrz/ co sie iuż w nim od hypokondryey wszytkie wnetrznośći popsowáły. Dla tegoż nie może być nigdy wesołym/ nie może twárzy prosto nośić/ ále záwsze zádumawszy sie śiedźi/ á oczy w źiemie spuśćiwszy chodźi. Czemuż? bo w nim wszytkie wnetrznośći sumnienia grzechy popsowáły. Est homo marcidus.

Kiedy Kaim vmyślił był brátá zábić/ vkaże sie mu Pan Bog/ y pyta go: Quare concidit facies tua? czemus to nie wesoł Kaimie/ czemus oczy w źiemie spuśćił? Nonne si benè egeris recipies: sin autem malè, statim in foribus peccatum aderit? Azaz nie wiesz/ mowi Pan Bog do niego/ iż ieśli sie dobrze bedźiesz rządźił/ otrzymasz ode mnie nagrode. Jeśli też źle/ zároz we drzwiách stánie grzech twoy.

Genes. 4.

Co to iest/ że stánie záraz we drzwiách grzech twoy? To/ Chrześćiánie moi/ co Lyránus powiedźiał: Ad ostium sepulchri tui peccatum tuum seruabitur in futuro puniendum, iż gdy człowiek bedźie wychodźił/ iáko z mieszkánia iákiego/ z tego świátá. grzechy iego o ktorych teraz y nie myśli/ y nie pámieta/ zástapia mu przy skonániu iáko we drzwiách. Tanquàm fera quædam insiliens, & allidens, mowi Chryzostom ś. áby go iáko lwi iácy okrutni/ ábo niedźwiedźie iádowići szárpáli/ y tłukli ná wieki. Abowiem te dostátki/ ktore teraz ludźie złośliwi máia/ y te honory ktorymi sie pysznia/ y te roskoszy ktorych záżywáia/ ták że słudzy/ przyiaćiele/ y pokrewni zacni/ nie poyda po śmierći zá nimi. Neque descendet cũ eo gloria eius. ále tylko grzechy y nieprawośći ich. Widźieliśćie iáko v Pánow wielkich niżeli wynida z pokoiu/ tedy w Antikámerze ábo ná sali y w śieni/ czekáia słudzy rozmáići/ wiekszey y mnieyszey godnośći/ że skoro ieno ze drzwi vkáże sie/ zárázem go ogárna iedni wprzod á drudzy pozadź zá nim idac. Ták gdy człowiek vmiera grzeszny/ czekáia ták słudzy grzechy przede drzwiámi/ y ogárnawszy go ná koło/ iedne wprzody/ drugie pozadź prowádza go ná sad przed Máiestat Boski/ iáko sam Zbáwićiel y prawdá naywyższa powiedźieć raczył. Opera enim eorum sequuntur eos.

S. Chry. Hom. 2. in Psal: 50. in prima. to. 1.

Psal. 4.

Ná tákiey Káthedrze śiedźiał Mattheusz ś. Licemiernikiem bedac/ iż oczekiwáły nań iáko ná Páná swego słudzy/ grzechy iego niezliczone: ktore nie dawáły mu oczu podnośić ku niebu/ nie dawáły myślić o Bogu; był tedy homo marcidus. Ale nań Pan z miłośierdźia swoiego poyźrzał. Et vidit hominem sedentem in theloneo. A iáko Venerabilis Beda mowi: Vidit Iesus Matthæum non tã corporeo intuitu, quam internæ miserationis aspectu, quo & Petrum

Beda in Homil: hodierna.

negantē, vt reatum suum aspicere & deflere posset, respicere dignat⁹ est.

Anzelmus ś. powiáda / iż gdyby człowiek mogł widźieć w swoiey istno śći grzech iáko iest ßpetny/ y iáko oßpeca duße ludzka: á żeby z drugá strone záś widźiał piekło gorááce. tedyby wolał sie vdáć do piekłá/ niżeli do sprosności grzechowey / ktora duße czarnieyßą czyni nád węgiel. Denigrata est super carbones facies eorum, mowi Hieremiaß Prorok. (Hierē:4.) A dla tego káżdy grzeßny iest indigens recuperatione, iáko Ekklezyástes powiedźiał : to iest / że zginął / trzebá go náleść / y ná droge spráwiedliwości náprowádźić / á że sie zepsował / zchorzał / y nádgnił/ trzebá go vleczyć/ náprawić/ y do pierwßey doskonáłości przywieść. Dawid ś. powiedźiał o sobie/ iż skorom zgrzeßył / zárazem sie wßytek rozchorzał. Non est sanitas in carne mea à facie iræ tuæ: non est pax ossibus meis à facie peccatorum meorum. (Psal: 37.)

Dwie rzeczy tu Dawid ś. przećiwko sobie być powiáda / gniew Pański/ y grzechy swoie. O gniewie Pańskim nápisał Páweł ś. iż horrendum est incidere in manus Dei viuentis. (Ad Heb. 10.) Czemu? powiáda Iákub ś. przyczyne/ iż ktokolwiek grzech popełni/ záraz ná sie záćiąga karánie y wßytkich innych grzechow / ktore mu iuż były odpußczone przez pokute przed tym. Offendat autem in vno, factus est omnium reus. (Iacob. 2) A im kto więcey karánia ćierpieć będźie / tym mu też ćieżey będźie ná dußy / ponieważ grzechy sáme / są ták między sobą powiązáne / iáko ogniwá w łáńcuchu ; ieden drugiego zá sobą ćiągnie. Abyssus abyssum inuocat, y co raz to ich więcey przybywa. Dla tegoż człowiek iest indigens recuperatione, áby mogł vyść gniewu Páńskiego/ y karánia zá złości swoie. O grzechách záśie nápisał Ekklesiástes. Rhomphea bis acuta omnis iniquitas. (Eccles. 2) iest to powiáda grzech iáko ową włocznia z obu stron ostra / ktora przebija serce grzeßnego człowieká/ ná dwoie roskrawáiąc duße iego / ktorey z leczyć niemoże ieno sam Bog ktory ią stworzył. Przeto Anyoł do Tobiaßá mowiąc/ áby sie wystrzegał wßelkiego grzechu powiedźiał/ iż ći co sie w nieprawośćiách kocháią/ sámi sobie są nieprzyiaćiołmi/ gdy nie vważáią iáko zá to karáni będą. Qui faciunt peccatum, hostes sunt animæ suæ. Bo lubo to Puniri non est malum, powiáda ś. Dionizy Areopágitá/ iednákże záraz przydáie/ Sed fieri pœna dignum, malum est. (S. Dion: l. de Diuin. nō. 4. c. parte 4 ante med.) Nie bowiem to nie wádźi człowiekowi/ że go Pan Bog ná tym świećie karze chorobą zá iego złośći/ frásunkiem/ vbostwem/ sąśiádem złym/ ábo nieprzyiaćielem. Ale kiedy po śmierći/ czego nas Pánie Boże vchoway/ vkaże twarz swoie gniewliwą/ iáko sie groźi przez Ozeaßá Proroká. Occurram ei quasi vrsa raptis catulis, & dirumpam interiora iecoris eorum, & consummam illos quasi leo. (Osea. 9) ná ten czas rádźiby sie grzeßnicy gorámi srogimi przywálili/ áby niewidźieli zapalczywośći Pánskiey/ rádźiby sie w piekle pokryli/ kiedyby ieno mogli vchronić sie y niewidźieć twarzy Pánskiey zágniewáney. Caueamus ergo, mowi Bernat ś. cogitationes inutiles vt animarum nostrarum facies decora permaneat. (S. Bern: ser: de cute, carne, & ossi.) Strzeżmy sie powiáda brácia/ y pomyśleniem sámym/ nie tylko vczynkiem ábo słowy Páná Bogá nászego obrażáć/ ieśli chcemy surowego gniewu iego vyść/ y vchronić zápálczywośći iego Boskiey: stáraymy sie/ ábyśmy duße náße mieli piękne/ y sumnienia czyste: áby miłośiernym okiem Bog poyźrzał ná twarzy náße/ ták iáko poyźrzał ná Mattheußá ś. ktory był Indigens magis virtute & abundans paupertate iáko Syrachus powiedźiał. Bo nie mogł sam przez sie powstáć od nieprawośći/ y czynić świątobliwe postępki. Cor meum conturbatum est dereliquit me virtus mea (Psal. 36.) mowi Dawid ś. Strwożyłem sie powiáda wßytek ienom w grzech wpadł/ y tákem záraz śiły stráćił/ iż nic świątobliwego/ nic pobożnego czynić nie mogę. Przetoż y Mattheuß ś. śiedząc ná cle iáko ná kátedrze niezbożnośći y zárázy/ vbogi był w vczynki dobre & abundans paupertate, potrzebował pośiłku z niebá. A Pan też przemijáiąc mimo nie°/ widźiał ie° nędzę y niedostatek. Vidit hominē sedētē in theloneo, y ratował go z miłośierdźia swe°.

Wtora Częsc

Iáko Chryſtus Pan weyźrzawſzy ná Mátheuſzá S. odmienił podłą kondycyą iego, y vczynił go Apoſtołem ſwoim.

EKkleſiáſtes życząc wßytkim nam grzeßnikom zbáwienia/ ná pomina nas ábyſmy poprzeſtáli złośći/ á popráwi ſie powiáda ßcześćie wáße. Diſcede ab iniquo, & diſcedent mala abs te: bo záraz Pan Bog ſpráwi ſercá wáße/ że ſie imiećie cnot świetych/ y dobrych vczynkow/ y ták zárobićie ſobie ná łáſkę Páńſką. Jáko to y o Mátthеußu ś. przepowiedźiał Et oculus Domini reſpexit illum in bono, & erexit illum ab humilitate & exaltauit caput eius.

Co záłáſkę pokazał Chryſtus Pan Mátheußowi ś.

Trzy powiáda rzeczy vczynił Pan Mátthеußowi ś. gdy nań okiem ſwoim miłośiernym poyźrzał. Naprzod vczynił go dobrym/ potym odmienił podłą kondycyą iego/ że go z Licemierniká vczynił vczniem y Apoſtołem ſwoim. A nákoniec exaltauit caput eius wywyżßył go nád drugie vcznie ſwoie/ y pokazał rozum głowy iego świátu wßytkiemu/ gdy go vczynił Ewángeliſtą ſwoim. Wielką tedy záprawdę łáſkę pokazał Pan Zbáwićiel náß Mátthеußowi ś. kiedy łáſkáwym okiem nań poyźrzał Et ait illi ſequere me Abowiem nie máß ná świećie kondycyey podleyßey nád człowieká grzeßnego: á oſobliwie ießcze iáwnie bez wſtydu ludzkiego/ y bez boiáźni Bożey grzeßącego.

Człowiek wpadßy w grzech iáko w ſtudnią iáką niemoże [illegible]niego po-

Kiedy Jan ś. Ewángeliſtá nápomina Biſkupá Epheſkiego áby ſie popráwił/ y był pilnieyßym vrzędu ſwoiego; tedy tám miedzy inßymi rzeczámi mowi do niego Memor eſto itaque vnde excideris. Bo kiedy człowiek ieſt w łáſce Páńſkiey/ tedy ieſt ná mieyſcu wyſokim/ ná godnośći známienitey; á kiedy łáſkę Bożą przez grzech vtraca/ tedy z ták wyſokiego mieyſcá iáko był/ ſpada w głębokie przepáśći piekielnych otchłáni/ z ktorych iuż dobyć ſie mocą ſwoią przyrodzoną trudno; trzebá wielkiey łáſki Bożey.

wſtáć śiłámi ſwoiemi, áż go P. Bog łáską ſwoią vprzedźiy podźwignie.

Pátrzćie ná onego Krolá co go Myſticè Jzáiaß S. opiſuie mowiąc. Non eſt ſolium filiæ Caldæorum, iákoby reprezentuiąc nam duße grzeßnego człowieká/ do ktorey mowi. Byłás krolową y Pánią bogátą/ kiedyś trwáłá w łáſce Boſkiey teraz iákoś z ták wyſokiey godnośći wypádłá/ iuż niemáß Sceptrum/ ktoreby ſie przydáło w rękę zmázáną nieprawośćią/ y korony ná głowę fałßow y zdrad pełną/ ábyś roſkázowáłá/ y rządźiłá więcey. Depone ornamentum tuum, złoż y te ßáty krolewſkie z śiebie/ boś niegodna w nich chodźić/ ponieważeś ſtráćiłá niewinność twoię. A nie tylko to złupią z iey ozdoby ktorą ná ſobie miáłá/ duße grzeßną dla iey nieprawośći/ ále iey ießcze każą śiedźieć ná źiemi/ w ćiemnośćiách/ w prochu/ w śmiećiách/ w ſmrodźie; dla tego/ że nieumiáłá śiedźieć zá kobiercem/ ná máteracu iedwabnym/ przy nákryćiu złotogłowowym. Deſcende, ſede in puluere filia virgo Babylon. mowi Jzáiaß. A iáko ś. Cyryllus Alexándrynus to mieyſce tłumáczy/ Sede in tenebris anima peccatrix. Ná tákiey to niſkiey łáwicy vśiadł był Mátthеuß ś. y w tákich ćiemnośćiách żył/ kiedy śiedźiał ná cle/ ábo ná bánkách/ dáiąc ná lichwę y ná zyſki nieſpráwie-

Exod. 33

dliwe pieniadze ſwoie/ y bez wſtydu łáknac máietnośći/ y złotá/ y innych doſtátkow świátá tego. Lecz go Pan miłośiernym okiē ſwoim vyźrzawßy/ odwabił od ták ſproſney kondycyey iego/ y od ták podłego ſpoſobu żyćia. Et erexit illum ab humilitate.

Wſpominá Dawid w Pſalmách ſwoich/ iż on też był kiedyś tákim iáko y Máttheuß ś. y w padßy w grzech cudzołoſtwá/ dopuśćił ſie był potym mężoboyſtwá/ y pychy/ y innych rozmáitych grzechow/ zá ktorymi co raz co raz poßedł głebi iáko ſam powiáda do piekłá. Ego autem humiliatus ſum nimis Ale gdy też Pan poyźrzał okiē miłośiernym ná nie°/ poczał żáłowáć zá grzech; álić powſtał znowu y dźiekuie Pánu mowiac. Niechći bedźie chwałá Zbáwićielu moy. Quoniam eruiſti animam meam ex inferno inferiori. Głeboko był w padł Dawid ś. ießcze niżey piekłá/ ále miłośierna reká Boſka/ Erexit illum ab humilitate.

Psal. 115.

A Máttheußá ś. Zbáwićiel duß náßych/ nie tylko podźwignał ab humilitate: ále też ießcze exaltauit caput eius, iákoby niedoſyć máiac z iáwnogrzeßniká mieć Vczniá ſwego/ ále go ieſcze nád drugiemi vczynił zacniey ßym/ y wyżßym; gdy dawßy mu Apoſtolſtwo/ vdźiáłał go ießcze nád to y Ewángeliſtá ſwoim/ kiedy ſurgens ſecutus eſt eum.

To ſłowo Exaltauit Zydowie wykładáiac mowia/ iż exaltare ieſt to nimium honorare niewypowiedźiána godnośćia vczćić kogo. Dla tegoż gdy te ſłowá o Pánu Zbáwićielu náßym/ od Dawidá ś. powiedźiáne/ z Zydowſkiego rozumienia Doktorowie święći tłumácza. De torrente in via bibet, propterea exaltabit caput, tedy to ſłowko Exaltabit ták wykłádáia Exaltabit, id eſt, multum attolletur, & euadet clariſſimus, iáko mniema Bátaulus: á iáko Dyonizyus ś. rozumie/ Glorificabit & eriget ſemetipſum. A iáko zás Bázylius ś. tłomáczy. Eum ad in ennarrabilem ſublimitatem erexit. Awo wßyſcy iednáko ná to ſie zgadzáia iż exaltare ieſt to ná wielka iáka godność wywyżßyć kogo. A gdy Syrách ś. prorockim duchem o Máttheußu ś. powiáda/ iż go Pan podźwignie z pádołu nieprawośći/ & exaltabit caput eius dáie znáć że go Pan vczyni wielkim dygnitarzē w Kośćiele ſwoim/ iákoż y vczynił Apoſtołem oraz y Ewángeliſta ſwoim. A co pierwey był ſtepákiem diabelſkim (ták bowiem Ambroży ś. grzeßniki zowie peccatores equi Diaboli) to potym zoſtał koniem głownym w poczwornych Páńſkich/ to ieſt/ czterech Ewángeliſtow Páńſkich/ ktorzy z ſtryumphem po świećie Ewángelia Páńſka rozwoźieli/ iáko Abákuk Prorok widźiał w duchu. Qui aſcendit ſuper equos tuos, & quadrigæ tuæ, ſaluatio. Ná wßytkie bowiem Apoſtoły ſwoie. Pan w ſtepował/ iáko ná woź tryumphálny/ y przez nich rozeſłał po wßytkich cześćiách świátá Ewángelia ſwoie/ iáko mowi Ambrożży święty. Agitat Chriſtus Apoſtolos ſuos, quos per diuerſa mundi direxit, vt toti orbi Euangelium prædicarent, A miedzy niemi też y Máttheuß ś. záßedßy miedzy Murzyńſkie narody/ niezliczone mnoſtwo ludźi do P. Chryſtuſá náwroćił y Ewángelia im Zydowſkim iezykiem nápiſał.

Psal. 109

Abac. 3.

Isaiæ. 52.

S. Amb: libro de Nab. c. 15

Grzeßnicy tedy nie tylko ſa końmi czártowſkimi/ ná ktorych on ieźdźi/ ále też ſa bydlety niememi/ y oſłámi głupimy/ ktorymi on robi/ iáko Joel Prorok powiáda: Computruerunt iumenta in ſtercore ſuo. Z poyźrzodká ich wyrwał Pan Máttheußá ś. y vczynił go zawodnikiem ſwoim/ ktory predko bárzo Ewángelia ſwoia/ y zamorſkie narody oświećił. Viam feciſti in mari, equis tuis, in luto aquarum multarum. y po wßytkim świećie iáko po morzu chodzac/ y náucżáiac wiáry w Chryſtuſá ieźdźił. Per doctrinas huius vitæ, ſordida & terrena ſapientes, mowi Grzegorz ś.

Ioel. 7.

Ad Eph: 2.

Abac. 3.

S. Aug: ſer. 43.

S. Greg: libro 44 moral. c. 13.

A nie tylko grzeßni ludźie ſa końmi y bydlety czártowſkimi/ ná ktorych on ieźdźi/ y robi nimi iáko bydłem; ále też ſa właſnymi nogámi iego/ ná ktorych on chodźi/ y ná ktorych pychæ ſwoie nośi. Ták zás przećiwnym ſpoſobem Vczniowie Páńſcy/ ſa nogámi iego/ ná ktorych on Ewángelia ſwoie po świećie roznośi. Et pedes eius ſimiles aurichalco in camino ardenti.

Apoc. 1.

ti. Bo iáko mośiądz rozpuſzczony w ogniſtym piecu zdá ſie być podobny złotu / ták Apoſtołowie Páńſcy / rozpaliwſzy ſie ogniem miłośći Páná Bogá ſwoiego / gdy Ewángelia przepowiádáli / byli podobni Pánu Zbáwićielowi ſwoiemu / ktory dla niewypowiedźiáney miłośći ſwoiey przećiwko narodowi ludzkiemu / zſtąpił z niebá / y przepowiádał nam wolą Bogá Oycá ſwoiego. Wielka tedy godność y zacność Mátthеuſzá ś. iż z nog czártowſkich ſtał ſie Aurichalcum y nogámi Páńſkimi / roznoſząc náukę iego po świećie narodom rozmáitym. A o tych co náukę Chryſtuſową roznośili po świećie / powiedźiał wyſokie Elogium bárzo Izáiaſz Prorok: Quam pulchri ſuper montes pedes annuntiantis pacem. (Isaiæ. 52.) Wyſoko powiada / y ná wynioſłey gorze poſtáwił Pan nogi opowiádáiących pokoy. To ieſt / ná wyſoką godność wyſtáwił Pan Apoſtoły / y Ewángeliſty ſwoie ś. ktorzy opowiádáli pokoy świátu vczyniony z Bogiem Oycem / przez Chryſtuſá Páná Syná iego iednorodzonego. O ktorym Oblubienicá ś. mowi: Crura eius columnæ marmoreæ, quæ ædificatæ ſunt ſuper baſes aureas Złotymi podkłádźinámi názywa Apoſtoły ś ktorzy kolumnę wiáry Chrześćiáńſkiey ná ſobie dźwigáią / iáko Páweł ś. powiáda o Chrześćiánách / ktorzy iáko fundámentu iákiego trzymáią ſie náuki y trádycyi Apoſtolſkich. (Ad Eph. 2.) Superædificati ſupra fundamentum Apoſtolorum & Prophetarum Czemuż temu / powiáda Auguſtyn ś. iż Prædicatio eorum Eccleſiæ fundamenta locauit. (S. Aug. ſer. 43.)

Podźwignął tedy Pan Mátthеuſzá ś. & erexit illum ab humilitate, & exaltauit caput eius, y wpráwił go iáko kámień iáki drogi w mur dyámentowy Jeruzalem niebieſkiego / ná ktorym murze ſam ſtánął nogámi ſwoimi Boſkimi / iáko to powiáda Amos Prorok / ktoremu to obiawiono było Ecce Dominus ſtabat ſuper murum litũ. A ſiedmdźieśiąt tłumáczow wykłádáiąc nápiſáli: Super murum adamantinum, id eſt ſuper Sanctos, & Apoſtolos ſuos, quibus donauit, vt & ipſi adamantes vocarentur, & à nullo ſuperati dicerent, quis nos ſeparabit à charitate Chriſti? Był tedy nieużytym dyámentem Mátthеuſz ś. gdy ſie nie dał vſtráſzyć Krolowi Ethiopſkiemu Hirtakowi / aby miał Chryſtuſá y náuki iego odſtąpić. Ale lat trzydźieśći y trzy Murzyńſkie narody wiáry ś. náuczáiąc / chętliwie bárzo gárdłem ią ſwoim zápieczętowáł / gdy go Krol niezbożny zábić roſkazał Vćiął mu tedy głowę kát ná plácu / gdy niezbożnemu Tyrannowi niechćiał dopuśćić w małżeńſtwo Epigeniey Krolá Egeſippá corki / ktora ochrzćiwſzy ſie ze dwiema ſet Pánien inſzych zacnych / czyſtość ſwoie Chryſtuſowi Pánu z nimi poślubiłá byłá / y w Klaſztorze zámknąwſzy ſie mieſzkáłá. Dawał tedy połowicę Páńſtwá ſwego Hirtákus Krol Mátthеuſzowi ś. aby był pozwolił żenić ſie mu z tą Pánną ś. czego gdy Apoſtoł ś. vczynić áni chćiał / áni mogł / przećiwko náuce ſwoiey: śćięty ieſt nátychmiaſt / á Chryſtus Pan exaltauit caput eius Bo záraz po śmierći cudá czynić rozmáite począł / ták iáko y zá żywotá czynił. A gdy on Klaſztor z Pánnámi Hirtákus ſpalić roſkazał / Mátthеuſz ś. widomie przy wſzytkich oney Kśieni świątobliwey Epigeniey w iáſnośći wielkiey vkazawſzy ſie / Klaſztoru onego od ogniá obronił / á tymże płomieniem záraz pałac Krolewſki ſpalił. Lecz obaczmy dla czego ſie ludźie dźiwowáli odmiánie Mátthеuſzá ś. gdy z iáwnogrzeſznika zſtał ſie Vczniem Páńſkim.

Smierć Mattheuſzá ś dla imienia y honoru P. Chryſtuſowego.

Cudá przez zen po śmierci czynione.

Trzecia Część

Iáko cudowną moc dał Pan Mátthеuſzowi S. vczyniwſzy go Apoſtołem y Ewángeliſtą ſwoim, iż mu ſię wſzyſcy ludźie dźiwowáli.

PRzepowiedźiał był Jezus Sy- ráchᴅ o Máttheuſzu s. iż mu ſie śilá ludźi miáło dźiwowáć / kiedy go Pan podnióſł y wyſtáwił ná godność Apoſtolſką. Et mirati ſunt multi, & honorauerunt Deum.

Czemu ſie ludźie dźiwowáli od miánie Máttheuſzá s.

Naprzod tedy dźiwowáli ſie mu Pháryzeuſzowie/ ktorzy non honorauerunt Deum, ále ſzemráli przećiwko Pánu/ mowiąc do drugich vczniow Páńſkich/ miedzy ktorymi też śiedźiał v ſtołu y Máttheuſz s. Quare cum publicanis & peccatoribus manducat Magiſter veſter? Ale ich Pan prędko bárzo odpráwił/ mowiąc. Non eſt opus valentibus medico. Jam tu prawi nie przyſzedł wzywáć ſpráwiedliwych/ ieno grzeſznych; iáki był y Máttheuſz ná cle śiedzący/ á to żem go vleczył na duſzy/ y vczynił vczniem moim. Eűtes autem diſcite quid eſt. Miſericordiam volo & non ſacrificium.

Potym ſie dźiwowáli Máttheuſzowi s. oni Murzyńſcy ludźie/ gdy cudá rozmáite czynił y vmárłe wſkrzeſzał. Przetoż krol Egeſippus roſkazał był po wſzytkich prowincyách páńſtwá ſwego/ áby ludźie zebrawſzy ſie pokłon mu oddawáli; y zá Bogá ſwego mieli Máttheuſzá s. gdy ſyná iego od vmárłych wſkrześił. Venite & videte Deum in effigie hominis latentem. A gdy ſie ludźie zewſząd zgromádźiwſzy/ chćieli mu rozmáite ofiáry czynić/ vſpokoił ich Máttheuſz s. y od tákiego głupſtwá odwodząc powiedźiał im. Ego non ſum Deus, ſed ſeruus Domini noſtri Ieſu Chriſti, w ktorego wy wierzćie iáko w Bogá prawdźiwego/ y w ktorego imie pokrzćićie ſie wſzyſcy/ ieśli chcećie zbáwionymi być. A ták byłá ſkuteczna mowá iego/ że krolá z domem wſzytkim okrzćił/ y ták wiele tyśiecy ludu rozmáitego/ ktorzy ſie świątobliwośći y cudom iego dźiwuiąc w Chryſtuſá Páná vwierzyli.

Nákoniec dźiwuią ſie Máttheuſzowi s. y po dziś dźień wſzyſcy wierni Páńſcy/ iż miedzy dwunaſtą Apoſtołow/ ktorych znáczyły one dwánaśćie kámieni drogich/ w pektorale Nawyżſzego Kapłaná Stározakonnego/ będąc śiodmym w poyśrzodku/ wyráził świątobliwośćią żywotá ſwoiego cnoty/ przez Chryzolit kámień drogi przeznáczone: o ktorych Plinius ták piſze. Optimæ ſunt, quæ in collatione aurum albicare quadam argenti facie cogunt. Te powiáda Chryzolity ſą nalepſze/ ktore gdy bywáią przy złoćie położone/ tedy záraz złoto od nich zbieleie/ y będźie ſie zdáło iákoby ſrebro.

Ioachim Perion: Apoc. 21

Czemu Máttheuſz s. Chryzolitowi ieſt przyrownány.

Máttheuſz tedy s. będąc Ewángeliſtą y Apoſtołem Páńſkim / gdy dla Zydowſkiego narodu Zydowſkim ięzykiem Ewángelią s. nápiſał/ zoſtał iákoby Chryzolit iáki / do ktorego/ gdy inne Doktorow s. Piſmá / ktore złotymi náukámi zowiemy przyrownamy / będą przy Ewángeliey iego iáko ſrebro iákie.

Textor.

Godność Iozephá Zydowiná.

Wyſtáwiono było w ſtárym Rzymie Flauio Ioſepho mądremu Zydowinowi ſtátuę miedźiáną/ ze złotym ięzykiem/ chcąc vczćić wymowę iego wdźięczną y mądrą/ ktorą znáć y po dźiś dźień w Hiſtoryey iego: ále to piſmo iego przyrownáne złotemu Językowi/ przy Máttheuſzu s. ieſt iáko ołow/ nie iáko ſrebro. Ták też y Aurea verba Pythagoræ będą iáko żelázo ordzewiáłe przy Ewángeliey Máttheuſzá s. Petrus Chryſologus Arcybiſkup Ráwenáteńſki/ y s. Ioannes Chryſoſtomus złote vſtá máiący/ iż piſáli ná Ewángelią Máttheuſzá s. będą iáko złoto zbieláłe ná kſztałt ſrebrá przy Chryzolićie Máttheuſzu s.

Dioſ: in hort: ſa. lib. vlt.

Dyoſkorydes piſze o Chryzolićie/ iż ieſt kámień świetny bárzo/ y podobny złotu. Lapis lucidiſſimus eſt, & ſimilis auro. A Venerabilis Bedá dokłáda/ iż zdá ſie być z ogniá y ze złotá ſtworzony/ bo ſie ták połyſkuie. Máttheuſz s. wſzytek był świetny w ſpráwách ſwoich / bo opowiádał tego cuius pulchritudinem ſol & luna mirantur. Był w ſpráwách ſwoich iáko złoto/ á w miłośći Boſkiey iáko ogień. Rozrzucał bowiem płomień miłośći Boſkiey miedzy narodámi opowiádániem Chryſtuſá / iż iáko złoto brántowáne/ zoſtáwił ná piśmie Ewángelią ſwoię.

Wielkie zalecenie Chryzolitu kámieniá ktory nalepſzy bywa z Murzyńſkiey ziemie.

O Chryzolitách piſze Pliniuſz/ iż nalepſze bywáią z Ethiopiey/ á Chryſtus Pan chćiał áby Máttheuſz s. zá

imie iego dał zdrowie w stołecznym mieśćie Ethiopskim / Nádáwer rzeczonym/co sie po nászemu rozumie według wytłumáczenia Wenáncyuszowego. Nihil ad videndum. Niemász co widźieć. Bo poki tám diabły zá Bogi chwalono/ nie było co widźieć/ áni ná co poyźrzeć: lecz iák skoro tám Máttheusz ś. krew swoię rozlał zá Chrystusá Páná/ álić nam z támtąd roświćiły sie złote promienia/ iáko z Chryzolitu iákiego Ewángeliey y świątobliwośći iego/ ták/ że mirati sunt multi & honorauerunt Deum.

Zydowie swoim iezykiem ten kámień drogi Chryzolit nazywáią Thársis/ iáko powiáda Hieronim ś. wykłádáiąc te słowá Dánielá Proroká Et corpus eius quasi Chrysolitus A to słowo Társis/ znáczy sie morze z Zydowskiego: y kiedy Izáiasz mowi. Super omnes naues Tarsis ma sie rozumieć/ nád wszytkimi okretámi ná morzu.

S. Hier. super Daniel. 10.
Isai. 2.

Máttheusz tedy ś. przyrownány Chryzolitowi kámieniowi / iest iáko morze/ ktore ma w sobie głebokość szerokość/ gorzkość/ y niespokoyne wáły ná wodźie. Głeboko był zábrnał/ gdy siedźiał in Cathedra pestilentiæ zbieráiąc łákomie/ in theloneo: y gorzki żywot prowádźił z grzesznikámi indigens reparatione Lecz skoro nań okiem miłośiernym Pan poyźrzał/ álić záraz mowi z Dawidem ś. In tribulatione dilatasti mihi. Vschło mi było serce moie od melánkoliey/ żem wszytek był Marcidus; ále teraz nápełniłeś mi ie Pánie/ y rozprzestrzenił miłośćią przykazánia twoiego latum mandatum tuum nimis. Bede tedy po tych niespokoynych wáłách świátá tego/ iáko okret iáki chodźił / roznosząc Ewángelią twoię: y com pierwey dla łákomstwá y chćiwośći moiey rozpisywał cerográphy ná bánki/ ná lichwy/ iáko Izáiasz o tákich iáwnogrzesznikách mowi Mittunt legatos suos in vasis papiri áby zárabiáli/ áby zgromadzáli złotá iáko naywiecey. To ia teraz Pánie sam poyde w poselstwie od ćiebie/ do narodow Murzynskich/ y bede im to złoto nánki twoiey niebieskiey roznosił. Bede pisał/ ná pozyskánie iáko naywiecey dusz tobie Bogu moiemu/ Ewángelią twoię ná pápierze/ áby po wszytkim świećie rozniesiona byłá/ gdźie ia sam obecnie być nie moge. A dla tego ná pierwszym mieyscu miedzy Ewángelistámi śś. kłádą Máttheuszá ś. iż on naprzod nápisał Ewángelią Páná Chrystusowę/ iáko świádczy Hieronim ś. mowiąc Eius ergo Euangelium fuit valde preciosum & commendatur primo, quia primum est aliorum Do tego że nápisał iezykiem Zydowskim/ ktory iezyk naypierwszy był ná świećie/ nie od człowieká wynáleźiony/ ále od sámego Páná Bogá pierwszemu rodźicowi nászemu Adámowi dány/ iáko świádczą tłumácze pismá ś. y ten sam iezyk zostánie w ludźiách/ gdy przy sądnym dniu insze wszytkie iezyki vstáną/ tylko ten z námi do niebá poydźie / y tym bedźiem P. Bogá nászego ná wieki chwalić/ iáko Izydor ś. twierdźi. Post diē iudicij omnes linguæ cessabūt, & sola remanebit Hebraica lingua, qua perpetuò Deum laudabimus in cælo. A dla tey przyczyny ten iezyk zowią linguā sanctam, iż z niebá wyszedł/ y niebieskie wszytkie táiemnice sam w sobie záwárł cokolwiek nápisano około zbáwienia nászego/ y znowu z námi sie do niebá wroći/ y ná wieki trwáć bedźie.

Isai. 18.
Máttheusz ś. naprzod nápisał Ewángelią P. Chrystusowę.
Pelbart. Themes ser. 2 de S. Matt.
Zydowski iezyk naypierwszy ná świecie y naświetniey szy.

Máttheusz tedy ś. nápisawszy tym iezykiem naprzednieyszym ná świećie Ewángelią Páńską/ wiecey do Chrystusá ludźi poćiągnął/ niżeli innych kilkádźieśiąt vczniow Páńskich przepowiádáiąc ią vsty ; y z tąd wieksza od Páná nagrodę otrzymał/ iáko mowi Chryzostom ś. Et qui aliquando fuit cautus terrenarum logotheca rationum, nunc est dispensator diligentissimus diuinorum præceptorum. Tunc quidem multos pauperes fecit fraudando pecuniam: nunc autem innumerabiles diuites facit prædicando iustitiam.

Ale spytałby kto/ czemu to naczesćiey w kośćiele ś. czytáią Ewángelią Máttheuszá świetego? Odpowiádam/ iż dla tego/ áby ludźie z tąd bráli sobie nádźieię odpuszczenia grzechow/ kiedy widzą że Pan Máttheuszá ś. iáwnogrzesznika/ odpuśćiwszy mu niepráwośći ie°/ vczynił Apostołem swoim y Ewángelistą.

Czemu naczestiey Ewángelia czytáią z Máttheuszá ś.

Ioã. c. 2.

Że tedy wßytkie grzechy Jan ś. rozdźielił ná te trzy częśći in concupiſcentiam carnis, concupiſcentiam oculorum,& ſuperbiam vitæ, dla teᵒ teź y Kośćioł ś. nacześćiey vżywa Pſalmow Dawidá ś. Epiſtoł Páwłá ś. y Ewángeliy Mátthewßá ś. áby z nich przykład ſobie biorąc grzeßni ludźie mieli vfność mocną w Pánu Bogu/ iż iáko tych trzech co byli grzeßnikámi wielkimi/ vczynił wielkimi świętymi w Kośćiele ſwoim. Ták teź y náße nieprawość odpuśćiwßy/ będźie miłośćiw dußom náßym/ gdy ſie ſámi vpokorzymy przed máieſtatem iego Boſkim. A że Dawid peccauit in luxuria, Matthæus in auaritia, Paulus in ſuperbia perſequendo acriter Chriſti diſcipulos, przetoź z nich/ y tym co ſie zá ćiáłem vdáią/ y tym co zá chćiwość mienia/ iáko teź y owym co pychą wynioſłośći grzeßą/ ieſt przykład do doſtąpienia miłośierdźia v Páná; v ktorego iáko nieſkończonego/ y niegárnionego Bogá wßytkim nam grzeßnym ieſt copioſa redemptio.

Napierwße mamy przykłády do pokuty z Dawidá ś. z Páwłá ś. y z Mátthewßá ś. Ewángeliſty.

Prośmyż tedy Zbáwićielá náßego/ áby zá przyczyną Mátthewßá ś. Ewángeliſty ſwoiego/ raczył ná nas poyźrzeć okiem miłośiernym/ y podźwignąć nas z niepráwośći náßych/ á wywyźßywßy nád nieprzyiaćioły náße/ dał nam łáſkę ſwoię ná tym świećie/ á po śmierći wieczny żywot/ Amen.

KAZANIE WTORE

O niewypowiedźiáney mocy oczu Páńſkich.

Vidit hominem ſedentem in thelonio.
Matth. 9.

Stárzy chcący człowieká mądrego/ y ná wßytko oſtroźnego wyráźić/ z myślili chłopá ieonego pełnego po wßytkich ſtronách oczu/ ták iákoby wßytek z ßczyrych oczu był vrobiony/ y názwáli go Argus/ to ieſt/ iáko vczony Bzowſki mowi. Ad omnes motus & metus intentus. Ale to były wymyſły/ y miedzy bayki ſtáre ma być policzono. Jáko y owo co o Ryśiu powiádáią/ iákoby miał mieć wzrok ták byſtry/ źeby y przez śćiánę widźiał. Skąd potym vroſło przyſłowie o ludźiách mądrych y oſtroźnych/ ktorzy rozumem ſwoim dálekie rzeczy vpátruią/ y zákryte przed ludźmi: źe o nich poſpolićie mawiamy/ iż Lynceos oculos habent.

Bzou: conc. de S.Matth

Ale ia o Zbáwićielu náßym w obiáwieniu Janá ś. náyduię/ iż on dźiwney mocy ma wzrok/ y śiłá oczy ma w ſobie. Ták tám Jan ś. mowi: widźiałem Agnum ſtantem tanquam occiſum, habentem cornua ſeptem, & oculos ſeptem, qui ſunt ſeptem ſpiritus Dei, miſſi in omnem terram Z tych tedy śiedmiu oczy/ poyźrzał Pan iednym okiem ná Mátthewßá ś. y weyźrzeniem ſwoim Boſkim/ poćiągnął go záraz zá ſobą. Zkąd pięknie Venerabilis Bedá: Vidit Ieſus Matthæum non tam corporeo intuitu, quam internæ miſerationis aſpectu quo & Petrum negantem, vt reatum ſuum aſpicere, & deflere poſſet, reſpicere dignatus eſt. Wßytká tedy

Apoc. 5.

Beda in Homil: hodier.

godność y podwyżßenie ná vrząd Apostolski / y wßytko zbáwienie Máttheußá ś. iest z weyźrzenia Páńskiego / ktory vidit hominem sedentem in Thelonio, & ait illi sequere me. Iáko tedy Piotr ś. powstał z niedowiárstwá / y podwyżßony iest áż do chwały krolestwá niebieskiego / przez rękę Zbáwićielowę / ktora mu podał tonącemu ná morzu. Iáko Ian ś. wynieśiony iest áż nad wßytkie niebiosá / dla tego że leżał ná pierśiach Páná Chrystusowych przy ostátniey wieczerzy. Iáko Márya Mágdálená wyniosłá się áż do niebá / że się vniżyłá byłá do nog Páńskich / żáłuiąc zá grzechy swoie. A iáko Thomaß ś. Apostoł dotknął się áże sámego Máiestatu Boskiego / iż się tu ná źiemi dotykał ran Páná Zbáwićielowych. A iáko nákoniec Lotr on ßczęśliwy / doßedł ßczęśliwośći wiekuistey / że go tylko doßedł był ćień od Páná Chrystusá wiszącego ná krzyżu. Ták dźiśia Máttheuß ś. siłá powinien iest oczom Páńskim / ktore go weyźrzeniem swoim pociągnęły do widzenia wiekuistego istnośći Páná Bogá sámego.

Nábogo P okiem miłośiernym poyźrzy, káżdy táki zbáwiony będźie.

Przeto ná dźiśieyßym Kazániu co zá moc iest oczu Boskich / y iáko nimi pogląda ná nas / krotiusienko mowić będźiemy. Aspice in me (Domine) & miserere mei secundum iudicium diligentium nomen tuum.

P sal. 118.

Pierwsza Część

Iáka iest moc oczu Boskich.

IAko P. Bog náß iest wßechmogący / ták tez y wzrok ie° iest niekończony nieogárniony y nie wypowiedźiány: y mocy oczu ie° śś. nie máß miáry. Abowiē naprzod wßytko widźi / wßytko wie / y nic nie iest zákrytego przed oczymá iego wßechmocnymi / iáko mowi Páweł ś. Omnia nuda & aperta sunt oculis eius. Przeto we dnie y w nocy mamy być ostrożnymi w postępkách náßych / ábyśmy oczu iego Boskich wystepkiem iákim nie obráźili. Magna est nobis indicta necessitas probitatis, mowi wielki Philozoph Boecyus / cùm omnia agamus ante oculos iudicis cuncta cernentis. Bo lubo to co złego / lubo tez co dobrego czynimy / wßytko to Pan widźi z niebá / byśmy się y w źiemie zákopawßy / co robili. In omni loco oculi Domini contemplantur bonos & malos, powiedźiał mądry Sálomon.

Hebr. 4.

Boeti. de consol: Philos.

Prou. 15

Ale toż trzymáli o Pánu Bogu náßym y Pogáńscy Philozophowie / osobliwie Seneká / ktory powiedźiał: Nihil Deo clusum est, interest animis nostris & cogitationibus medijs interuenit. Tákże on stáry Epiktetus / ktory ták do ludźi mawiał: Człowiecze / gdy poyźrzyß ná obraz Boski / á pomyśliß sobie kogo to reprezentuie to málowánie / záwstydźiß się sám w sobie / y nie będźieß śmiał nic nieprzystoynego przy tym obráźie czynić. A coż kiedy sobie pomyśliß iż Bog wßędźie iest obecny / wßytko oczymá swymi widźi / y nic nie iest skrytego przed nim / iákoż go śmieß grzechem obrażáć / iáko nie wstydźiß się myślić rzeczy nieprzystoynych. O ignare naturæ tuæ & dijs infeste? Deus omnia intuetur, omnibus magis adest quam sol, tamen etiam custodem cuique nostrum addidit, & genium curatorem. Cùm igitur fores obduxeris ne succurrat dicere: Solus sum, non enim es, sed Deus intus est & genius noster intus est, quibus quid opus illato lumine, vt videant quid facias.

Sen Epi: 83.

Iż P. Bogu nic skrytego nie iest wierzyli temu y pogánie sámi ktorzy báłwany zá bogi chwalili.

Nießczęśliwy powiáda táki człowiek /

wiek/ ktory to nie може ſiebie ſámego y nátury Boſkiey vważyć: y kiedy co złego y nieprzyſtoynego czyni / drzwi o ſobie záwiera / y ćiemnośći ſzuka/ aby go grzeſzącego nikt nie widźiał. A tego nie pámięta / iż Bog wſzędźie widźi / wſzędźie oświeca / lepiey dáleko niżeli słońce / y dał nam ſumnienie / przed ktorym ſię ſkryć nie możemy: dał y ſtrożá Anyołá / ktoremu nie potrzebá świece áby w ćiemnośći widźiał/ bo ſam ſwoią náturą świeći ſobie/ y oświecá rozum twoy/ ſzepcząc ći do vchá / iż to źle czyniſz. Czemuż tedy mowiſz / ſámem tu / nikt mię nie obaczy? Vultus autem Domini ſuper facientes mala, vt perdat de terra memoriam eorum. mowi Pſalmiſtá ś. Nie máſz tedy nic zákrytego przed oczymá Boſkimi / wſzytko widźi.

Apoc. 1.

Druga moc oczu Boſkich ieſt / iż ſą ogniſte/ iáko ie opiſuie Jan ś. w obiáwieniu ſwoim. Oculi autem eius tanquam flamma ignis. Co mu przyznał y Pogáńſki człowiek Lentulus Senator Rzymſki/ ktory będąc w Jeruzalem zá czáſow Páná Chryſtuſowych / przypátrzył mu ſię dobrze / y opiſuiąc cudá iego / ktore czynił / Senatorowi Rzymſkiemu, ták piſze o oczách iego w liśćie ſwoim: Aſpectum habet ſimplicem, & maturum oculis glaucis, & claris exiſtentibus. A Philozophowie wſzyſcy ná to ſię zgadzáią/ iż oculi glauci ſeu ceſij, ſą nátury ogniſtey / y iáſne iákieś promienie z ſiebie wypuſzczáią. Sententia Empedoclis eſt, mowi Albertus magnus, quod glaucitas oculi ſit ex multitudine ignis.

Lentul. ap. Chaſſa. in Catal.

Alb. de Animal. lib. 8. c. 3.

Tymi tedy ogniſtymi oczymá ſwoimi Zbáwićiel náſz/ kogo chćiał do ſiebie poćiągnął: á kto niechćiał być od niego widźiány/ ále ſię krył w ćiemnośći grzechow ſwoich/ odpychał y y odrzucał. Jáko bowiem Richardus Victorinus powiáda. Flamma ignis lucem & calorem tribuit, terrorem incutit, & exurit. Przeto y oczy Páńſkie/ ſą iáko płomień ogniſty/ ktorymi wybránych ſług ſwoich oświeca świátłośćią mądrośći/ y zágrzewa miłośćią ſpráwiedliwośći. A kocháiących ſię we złośćiách ſwoich/ ſtráſzy zapálczywośćią gniewu: y niechcących ſię vdáć do pokuty/ pali ogniem átrácenia wiecznego. Práwe tedy oko Páńſkie ſuper metuentes eum, & in eis qui ſperant ſuper miſericordia eius, mowi Dawid ś. A lewe/ ſuper facientes mala vt perdat de terra memoriam eorum. Práwym okiem Pan poyźrzał ná Mágdálenę ś. y záraz świát porzućiwſzy/ roſpaliłá ſię miłośćią Bożą/ iáko o tym Kośćioł śpiewa. Cum Magdalenam reſpicis, Flammas amoris excitas. A lewym ná Judaſzá/ gdy pátrząc ná niego przy oſtátniey wieczerzy/ do Vczniow drugich mowił. Qui intingit mecum manum in paropſide, hic me tradet. Práwe oko Páńſkie/ ſicut oculi columbæ ſuper riuulos aquarum, quæ lacte ſunt lotæ, & reſident iuxta fluenta aquarũ. A lewe oko Páńſkie/ ſicut virga illa vigilans, id eſt oculata, ſeu oculos habens: quibus vigilat, ne impune ſit operantibus iniquitatem. Jáko bowiem przez gołębicę znáczy ſię w piśmie Duch ś. ktory w oſobie gołębice zſtąpił był ná Páná Chryſtuſá w Jordánie. Et vnxit eum oleo lætitiæ præ conſortibus ſuis. Ták oczy P. Chryſtuſowe ſą iáko oczy gołębice/ to ieſt/ iáko ſam Duch ś. nápełniáiące ludźi ſpráwiedliwych rozmáitymi dárámi niebieſkimi/ ktorych vżycza tym/ ná ktorego okiem miłośiernym poyźrzy y poćiągnie go do śiebie. Oculi Domini ſuper iuſtos, & aures eius in preces eorum.

Moc oczu Boſkich, y nád grzeſznymi, y nád ſpráwiedliwymi.

Matt. c. 26.

Bzou: Con. de S. Matth

A iáko rozgá pełná oczu vkazána Prorokowi/ ieſt czuiąca y nieuſypiáiąca nigdy nád ludźmi złośliwymi/ iáko mowi Hieronim ś. Vigilat virga, cũcta populi peccata conſiderans, vt percutiat & corripiat delinquentes. Ták oczy Páńſkie/ Interrogant filios hominum, áby ich ſtrofowáły z ich niepráwośći/ y ogniſtymi promieniámi zapálczywośći ſwoiey przenikáły ſerce ludźi grzeſzących. Mundi ſunt oculi tui Domine mowi Abákuk Prorok/ ne videas malum, & reſpicere ad iniquitatem non poteris.

Abac. 1.

Ogniſta tedy ieſt moc oczu Boſkich/ ktorymi przeznáczonych do niebá oświeca/ y zágrzewa w ſpráwiedliwośći y dobrych vczynkách. A przeznáczonych ná wieczne potępienie/ dla

ich vporu y złośći exurit incendio dãnationis,

Trzećia moc cudowna oczu Boſkich ieſt/ iż ná pokorne y ná vbogie ludźie narádniey pátrza. Ták o tych obudwu cnotách pokorze ś. y wzgárdźie bogactw tego świátá / ktore człowieká czynia pyſznym Dawid ś. powiáda Humilia reſpicit in cælo & in terra. Rzáś w drugim Pſálmie Oculi eius in pauperem reſpiciunt. O pokorze dáie świádectwo Pánná Naświetſza/ iż ná nie rad Pan Bog oczymá ſwymi świetymi pogláda/ bom powiáda tego ſamá ná ſobie doználá. Quia reſpexit humilitatem ancillæ ſuæ. A o vboſtwie tenże wzwyſz pomieniony Dawid ś. ktory z vbogiego páſtuchy zoſtawſzy bogátym Krolem powiáda/ iż ták od wiekow Pan czynić nie przeſtáie Suſcitans à terra inopem, & de ſtercore erigens pauperem, vt collocet eum cum principibus populi ſui.

Pſal. 112
Pſal. 19.

A nie tylko to oczy Páńſkie vbogich y pokornych ludźi czynia tu ná źiemi krolámi y kśiażetámi wielkimi/ iáko tego millionámi przykłádow wyliczyć możemy. Ale co wiekſza mowi ś. Auguſtyn że nas tymi oczymá ſwymi/ czyni krolámi wiekuiſtey chwały ſwoiey w niebie. Felicitas, inquit, magna Chriſtianorum, quibus datum eſt, vt paupertate faciant pretium regni cælorum, non tibi diſpliceat paupertas tua, nihil ea poteſt ditius inueniri : vis noſſe quam locuples ſit? cælum emit. Quibus theaſauris cõferri poſſit, quod videmus paupertati indultum.

Auguſt: de ver: Apoſtol. ſer. 28.

Ale rzeczeſz. Ponieważ oczy Páńſkie ná ludźie vbogich y pokornych rády pátrza/ iákoż Pan poyźrzał ná Máttheuſzá ś. ſedentem in thelonio ktory był y bogátym y pyſznym: bo to weſpoł chodźi pychá z bogáctwem/ iáko y pokorá z vboſtwem? A Deus ſuperbis reſiſtit, O bogáctwách toż powiedźiał że łátwiey Wielbładowi prześć przez vſzko igły / niżeli bogáte^v wniść do chwały niebieſkiey. Jákoż tedy/ vidit hominem ſedẽtem in thelonio, iáko go poćiagnał zá ſoba?

Piekńie ná to odpowiáda Opát Cellenſki y mowi. Lubo to Máttheuſz ś. śiedzac ná cle miał doſtátek pieniedzy y zbiorow rozmáitych według tego świátá/ był iednák vbożſzym nád Jobá śiedzacego ná gnoiu w cnoty ś. y pobożne vczynki. Chcac go tedy P. Chryſtus z tego vboſtwá duſznego / przywieść przez Chrześćiáńſkie prawdźiwe vboſtwo/ do nieprzebránych ſkárbow niebieſkich/ y kroleſtwá wiekuiſtego/ poćiagnał go do śiebie weyźrzeniem oczu ſwoich Boſkich/ y rzekł mu. Sequere me. A on nátychmiaſt/ Relictis omnibus ſecutus eſt eum. A to Pan vczynił dla tego/ áby nam pokazał niezmierne miłośierdźie ſwoie/ iż vult omnes homines ſaluos fieri & ad agnitionem veritatis venire: y niemáſz tákiego ſproſnego grzeſzniká ná świećie/ ktorego by miał odrzućić od śiebie/ ieno by śie ſam chćiał vpokorzyć przed Pánem/ y żáłowáć zá grzechy ſwoie/ y być ná potym ſługa iego.

1. Tim. 2

Mowi tedy przerzeczony Opát Cellenſki. Præſtabilius inclinatur ſumma Maieſtas ad creaturam, ſi obſequia eius non recuſauerit, quam ſi ſua ſuper erogationis beneficia humanis votis poſtulata præbuerit. Vſu nempe iam & conſuetudine Deus nobis gratis ſeruire didicit, raro autem, nec ſine priuilegio gratiæ ab aliquo reciproce ſeruitium exigit. Ma to/ powiáda P. Bog wezwyczáiu iż dármo nam łáſki ſwoie y dáry niebieſkie dáie/ bez żadnych záſług náſzych/ y owſzẽ ieſzcze ſam vſługuie człowiekowi/ áby ieno znał wdźieczność iáko po nim. A coż kiedy śie ſam człowiek ma do ſłużby iego świetey/ vważywſzy w ſobie/ iákiego to Páná/ y iákiego dobrodźiciá ma/ dopieroż mu Pan vżycza pomocy ſwoiey/ áby nia zárabiał ſobie/ iáko ná naywiekſza nagɿode: dopieroż z niego oká ſwego nieſpuſzcza. oculi Domini ſuper iuſtos mowi Dawid ś. dopieroż go ſtrzeże áby nie vpadł/ manũ ſuam ſupponit ne collidat dopiero ochrania ne forte offendas ad lapidem pedem tuum.

Petr. Cellen. lib. de Tab.

Oczy tedy Páńſkie widza wſzytkie ſprawy y myśli náſze. Oczy Páńſkie dobrych oświecáia y vtwierdzáia / á złych ſtrofuia y potepiáia ná wieki. Oczy Páńſkie nie gárdza vbogim y ochotnie pogladáia ná pokornych/ á z

właßczá ná tákich/ ktorzy ſa gotowi ſłużyć iemu. Táki był Máttheuß ś. ktory ieno poyżrzał ná twarz Páńſka/ y vſłyßał głos iego Sequere me záraz porzućiwßy wßytko dał ſie ná ſłużbe iego/ cáłym ſercem y ſtátecznym przed śiewźięćiem Et relictis omnibus ſecutus eſt eum.

Wtora Częsc

Iáko Pan Bog pogląda oczymá ſwymi ná nas.

Niepotrzebá tego rozumieć áby P. Bog miał tákowe oczy iáko my ludźie mamy / y żeby tákim też ſpoſobem ná nas pogladał iáko my náśie pátrzemy. Inákßey natury ieſt P. Bog náß/ y niepoietey. Ale że Syn iego iednorodzony Słowo ono przedwieczne Chryſtus Jezus/ wtora oſobá w Troycy Swietey/ z ſtąpiwßy ná świát/ raczył przyiać ná ſie ćiáło náße ludzkie/ y ſtał ſie człowiekim nam we wßytkim podobnym. Przeto ludzkim náßym ſpoſobē możemy mowić o Zbáwićielu náßym/ iż oczymá ſwemi Boſkiemi pátrzy ná ſpráwy náße/ pátrzy ná ſerce y ná myśli. A nic mu zgołá nie ieſt táiemnego/ iáko Bogu/ nic nie ieſt zákrytego przed oczymá iego Boſkiemi/ ktore gdy ná nas obraca/ mowi Dawid ś. tedy záraz też y miłośierdźie ſwoie nam pokázuie/ poćiagáiac nas do śiebie przez łáſkę ſwoie rożnemi ſpoſoby. Mowi tedy Pſalmiſtá Deus miſereatur noſtri & benedicat nobis illuminet vultum ſuũ ſuper nos & miſereatur noſtri. Prośmy powiáda wßyſcy P. Bogá náßego/ o to áby on z dobroći ſwoiey wrodzoney zmiłowawßy ſie nád námi błogoſłáwił nas/ y pokazał nam twarz ſwoie łáſkáwa / pátrzac ná nas okiem ſwoim miłośiernym/ ktorymby nas oświećił y poćiagnał do śiebie. Bo ináczey żaden przyść do niego niemoże/ ieno kogo łáſká ſámego P. Bogá poćiagnać raczy. Nemo poteſt venire ad me, niſi Pater qui miſit me traxerit eum.

Pſal. 66

Ioan. 10.

Gdy tedy P. Bog ná nas pogladá oczymá ſwoiemi świetemi/ poćiaga nas iáko Oćiec miłośierny dźiatki ſwoie do śiebie/; ábyſmy ſie nie dáli vwieść czártu przeklętemu / ktory też nas ćiagnie do śiebie ßtukámi rozmáitemi. Kto tedy idźie zá czártem głupi ieſt/ y zginał ná wieki. Iniquitates ſuæ capiunt impium, & funibus peccatorum ſuorum conſtringitur. Et in multitudine ſtultitiæ ſuæ decipietur. Kto idźie zá Chryſtuſem/ nie bedźie nigdy bładźił w ćiemnośćiách/ ále doſtąpi żywotá wiecznego. Qui ſequitur me non ambulat in tenebris, ſed habebit vitam æternam.

Prou: 5.

Cztermá tedy ſpoſobámi poćiaga nas czárt przeklęty do śiebie/ iáko ie opiſuie Auguſtyn ś. Suſpirabam ad te Domine, vinctus non cathena ferrea, ſed mea ferrea voluntate, quæ ex his annullis conglutinatur. Primus eſt mala cogitatio, quæ parit delectationem. Secundus eſt conſenſus in delectatione. Tertius eſt operatio. Quartus cõſuetudo, quæ parit neceſſitatem, quam ſequitur deſperatio & damnatio.

D. Aug: l. Conf.

Cztermá też ſpoſobámi poćiaga do ſiebie Chryſtus Jezus / iáko ie wylicza Bernat ś. Poyżrzeniem ſwoim miłośiernym. Słowem ſwoim Boſkim. Nátchnieniem wnetrznym y cudámi rozmáitymi. In funiculis Adam traham eos, in vinculis charitatis. Iáko powiáda czárt przeklęty/ poćiaga do ſiebie ludźi złośliwych / powro-

Oſeæ 11.

zem z myśli nieczyʃtych / z zezwolenia ná roʃkoszy te doczeʃne/ z vczynkow nie przyʃtoynych / y z nałogu grzeszenia vplecionym. Ták ia też pociągnę was do ʃiebie/ sznurem szkárłatney miłości/ ktoram pokazał był záraz pierwszemu rodzicowi wászemu Adámowi/ wprowádziwszy go do Ráiu / áby tám był záżywał roʃkoszy vʃtáwney / ážby był przeniesion do wiekuiʃtey chwały niebieʃkiey. Ale że z tamtąd wypadł przez nieposłuszeńʃtwo ʃwoie / przeto vlitowawszy ʃię nád nim / y nád wámi potomkámi iego / wʃtąpiwszy ná Krzyż/ przez śmierć moię wszytkich was pociągnąłem do ʃiebie.

Naprzod tedy pociąga nas Pan Bog do ʃiebie miłosiernym weyźrzeniem / iáko to dziśia pociągnął Mátheuszá ś. Vidit hominem ʃedentem in thelonio, & ait illi, ʃequere me. Máią bowiem oczy Páńʃkie moc iákąś ʃkrytą y niewypowiedziáną / że ná kogo ie obroci miłosiernie / káżdego zbáwi według woli ʃwoiey ś. Ták mowi Hieronim ś. Quod fulgor & maieʃtas diuinitatis occulta, quæ etiam in humana relucebat facie, ex primo ad ʃe videntes trahere poterat aʃpectu quos volebat.

Hier: in originali ʃuper Matth.

Czytamy w Księgách Krolewʃkich o Heliaszu Proroku / iż obaczywszy Helizeuszá orzącego ná polu/ przyszedł do niego / y nic mu nie mowiąc/ włożył tylko płaszcz ʃwoy ná niego. Alić nátychmiaʃt Helizeusz/ porzuciwszy płUgy y woły / oʃtał ʃię Vczniem iego / y pożegnawszy rodźice ʃwoie / poszedł zá nim. Co iesliże płaszcz Heliaßow mogł mieć moc tákową w ʃobie/ iż pociągnął zá ʃobą Helizeuszá / ktory nigdy nie znáiąc kto ieʃt Heliasz / y nie słycháiąc o nim / mowi záraz do niego: Oʃculer oro te patrem & matrem meam, & ʃic ʃequar te. Iáko nie dáleko większą moc miáły oczy Páná Chryʃtuʃowe / Bogá prawdziwego okrytego płaszczem człowieczenʃtwá nászego / ktorymi ták wiele Vczniow pociągnął do ʃiebie / y teraz pociąga/ pátrząc ná nas z niebá / iáko Oćiec miłościwy ná dziatki ʃwoie.

Aryʃtoteles pisze o ptaszku iednym názwánym od Grekow Caladrios, ktorego gdy kto wniesie do tego domu kędy chory iáki leży/ iesli on ptaszek będzie ʃię dziwował onemu choremu/ pewnie á nie omylnie powʃtánie z oney choroby. Iesliże też nie będzie chciał nań pátrzyć/ y będzie ʃię odwracał od niego/ tedy pewnie ten chory nie wyleży ʃię/ ále vmrze. Tak ná kogo Zbáwiciel nász poyźrzy z máieʃtatu ʃwoiego ś. okiem miłosiernym/ powʃtánie z choroby grzechow ʃwoich; á od kogo odwroci oblicze ʃwoie/ zginie w nieprawości ʃwoiey. Dla tegoż vʃtáwnie Dawid ś. ná Páná Bogá wołał. Reʃpice in me Domine & miʃerere mei quia vnius & pauper ʃum ego. Ne auertas faciem tuam à me & ʃaluabor.

Arist: l. de Anim.

Ptaßek cudownego przyrodzenia, rzeczony Caladrius.

Gdy tedy Pan do nas mowi In charitate perpetua dilexi te, ideo attraxi te miʃerans tui, nie pogárdzaymyż tym weyźrzeniem Páńʃkim/ ále ná tychmiaʃt mieymy ʃię do pokuty/ y do służby iego/ áby ʃnać leniʃtwem nászym y niewdzięcznością nie obráźił ʃię ná nas/ y nie odwrocił oczu ʃwoich miłosiernych od nas. Ne tardes conuerti ad Dominum, & ne differas de die in diem, ʃubito enim veniet ira illius & in tempore vindictæ diʃperdet te.

Hier. 31

Eccleʃ. 5

Powtore pociąga nas Pan do ʃiebie gdy ná nas pátrzy z máieʃtatu ʃwoiego Boʃkiego/ przez słowá piʃmá ʃwoiego ś. przez vʃtá káznodźieiow/ y przez náuki kápłánow. Y dla tego powiedział v Łukaszá ś. Beati qui audiunt verbum Dei & cuʃtodiunt illud. Ták vczynił Máttheusz ś. ieno vsłyszał słowá Páńʃkie. *Podź zá mną.* porzućił wszytkie doʃtátki y bogáctwá ʃwoie/ ktore przez ták długi czás/ y słusznym y nieʃłusznym ʃpoʃobem zbierał/ á poszedł záraz zá Pánem mowiąc z Dawidem ś. In via teʃtimoniorum tuorum delectatus ʃum, ʃicut in omnibus diuitijs. Przeto o nim Simon de Caʃʃia ták mowi Verbum Chriʃti non ʃolum auribus Matthæi inʃonuit, ʃed & animum attraxit, affectum immutauit, & intellectum illuminauit.

Lucæ. 11

Trzećim ʃpoʃobem nas Pan do siebie pociąga/ gdy ná nas z niebá pátrząc nátchnienia ʃwoie Boʃkie do ʃerca nászego podáie/ wlewáiąc łáʃkę ʃwoię ná du

szeyro-

y rozum náſz/ ábyſmy poználi ſproſność grzechow náſzych/ y przeſtáli obrażáć Stworcę/ Dobrodźieiá/ y Zbáwićielá ſwoiego. Non eſt mirandum, mowi Venerabilis Beda/ quod ad primam Domini vocem terrena lucra (Matthæus) reliquerit, & ei quem nil diuitiarum habere cernebat adhæſerit. Ipſe enim Dominus foris eum verbo vocauit, intus inſtinctu inuiſibili vt ſequeretur edocuit, infundens gratiæ lumen quo intelligeret, quod is quià temporalibus vocabat in terris, in corruptibiles daret theſauros in cælis.

Ven. Beda in Hō ſup. Mat.

Niezbożny Apoſtatá Iulianus Ceſarz Rzymſki/ y Porphyrius Philozow/ śmiali ſię z Vczniow Páńſkich mowiąc/ iż głupi byli/ że záraz ná ſłowo Páńſkie poſzli zá nim/ wſzytko co mieli porzućiwſzy: á niedowiedźiawſzy ſię pierwey/ ieśli też Pan co ma/ czyby ich karmił/ y czymby im płáćił. Ale oni ſámi raczey głupimi y bezrozumnymi byli/ że ták o Pánu Bogu iáko o proſtym człowieku rozumieli/ iż ſię on miał zdobywáć ná chleb/ y o kopę ſtáráć/ iáko ſię my ſtáramy/ ktory świát wſzytek w ręku ſwoich ma/ y v ktorego ſkárby niebieſkie okiem ludzkim niewidźiáne/ nieprzebráne ſą ná wieki. Nie dźiw tedy że ná ſłowo iego wſzytko porzućiwſzy Apoſtołowie święći poſzli zá nim. Abowiem vox Chriſti vocantis habuit virtutem non ſolum inductiuam, ſed etiam attractiuam, iáko powiáda Dawid ś. Ipſe dabit voci ſuæ vocem virtutis.

Głupſtwo Iuliáná Apoſtaty, y Porphiryuſzá Philoſophá.

Pelbar: ſer. 11. de S. Matth

Nákoniec poćiąga nas Pan do śiebie częſtokroć przez cudá rozmáite/ ktore święći iego mocą ſobie z niebá dáną czynili/ y czynią w Kośćiele Bożym po dźiśdźień/ chore vzdrawiáiąc/ czarty wyganiáiąc/ vmárłe wſkrzeſzáiąc/ y rozmáite rátunki w przygodách wzywáiącym śiebie ná pomoc przynoſząc. Przeto y z Vczniow Páńſkich/ śiłá ich poſzło zá Pánem/ gdy widźieli á ono w Kánie Gálileyſkiey z wody wino vczynił/ wſkrześił vmárłego Lázárzá y inych/ vleczył opuchłych/ chromych/ y gorączki ćierpiących słowem tylko ſámym. Przeto ſłuſznie Hieronim ś. mowi. Tanta virtutes, tantaq; ſigna præceſſerunt, quæ Apoſtolos antequā crederent vidiſſe non dubium eſt. Ktorymi cudámi vtwierdzeni/ vwierzyli w Páná iż był Bogiem prawdźiwym/ y potym iego Boſką mocą ſámi ták wiele tyśięcy ludźi do Páná náwroćili. Iáko y o Máttheuſzu ś. czytamy/ iż gdy ſyná vmárłego krolowi Murzyńſkiemu Egezyppowi wſzkrześił/ y do żywotá pierwſzego przywroćił/ krol wydźiwić ſię tákowemu cudowi nie mogąc/ vwierzył ſám/ y dom iego wſzytek w Chryſtuſá. A oſobliwie gdy onych dwu ſmokow krzyżem ś. przeżegnawſzy vmorzył/ y potym ie krzyżem ś. ożywił y ná puſtynią poſłał/ ktorych byli ná niego mocą diabelſką dwáy ſławni Czarnokśiężnicy ná dworze krolewſkim Zaroen y Arphaxat/ z ſrogiey iáſkinie przywiedli/ áby byli Máttheuſzá świętego pożárli/ y tych co zá náuką iego idąc w Chryſtuſá Páná vwierzyli byli. Lecz gdy im tá ſztuká niepoſzłá/ y ſámi oni Czárnokśiężnicy Chrześćiánámi zoſtáli/ y ludźie wſzytkiey práwie Murzyńſkiey ziemie/ ſnádnie do krztu ś. przyſtąpili. Vtwierdzeni z włáſzczá cudowną śmierćią Máttheuſzá ś. ktory iáko piſze Nicephorus/ pierwey niżeli męczeńſką koronę miał podiąć/ poſtánowiwſzy ná mieyſcu ſwoim Biſkupem Platoná vczniá ſwoiego/ wyſzedł był w pole ná gorę iedne áby ſię modlił Pánu Bogu zá narody one Murzyńſkie od śiebie náwrocone do Chryſtuſá. Alić mu ſię vkazał Chryſtus P. w oſobie dźiećięćiá máłego/ pozdrawiáiąc go mile/ y podáiąc mu rozgę źieloną do ręku/ áby ią przed wielkimi drzwiámi kośćielnymi wſádźił w źiemię/ ktora zárázem miáłá ſię zſtáć drzewem wielkim/ y owoc dźiwny iákiś á ſmákowity bárzo ná ſobie máiącym: z ktorego drzewá korzenia miáło śliczne źrzodło wypływáć. W ktorym to źrzodle ktokolwiek by z Pogan vmył ſię/ y owocu z onego drzewá ſkoſztował/ miał & vultum ad formam decentiorem compoſitum, & cor ipſum, agreſti feritate poſita, ad placabilitatem conuerſum. Vczynił ták Máttheuſz ś. iáko mu Pan Chryſtus roſkazał/ y niezliczona rzecz ludźi tym cudem do wiary ś. náwroćiwſzy/ ſam nákoniec męczeńſką koronę poniosł.

Hier: in original ſup. Mat.

Niceph. Hiſt. lib. 2. c. 41.

A ták krew ſwoię dla Chryſtuſá

wyla-

wylawßy/ zniosł one przypowieść stárą Æthiopem dealbas w vśćiech ludźi mądrych zwyczáyną/ ktorzy wiec drugim inanes conatus gánili/ gdy śiekto o rzecz niepodobną kusił. Abowiem vśiłowániem swoim/ zniosł czarność báłwochwálstwá Czártowskiego we wßytkich práwie narodách Murzyńskich/ iáko mowi Cháſáneus. Mattheus Æthyopiam nigram, candidam doctrina fidei fecit, y do Chrystuſá przepowiádániem Ewángeliey iego ś. pociągnął/ ták/ że y podźiś dźień w krolestwie Abyſsińskim/ wiárá ś. Chrześćiáńska kwitnie; lubo inne narody do slepoty dawney y báłwochwálstwá śie wrociły.

Chaſſan in Catal pa. 3. cō. ſid. 29.

Prośmyż tedy Zbáwićielá náßego dźiśia/ áby zá przyczyną Mattheußá ś. Apostołá y Ewángelisty swoiego/ znowu ná nich/ y ná nas miłośiernym okiem swoim poyźrzeć raczył: y miedzy námi Heretyki y Schizmátyki vporne/ á miedzy nimi grube báłwochwalce y Máchometány/ do poznánia prawdźiwey wiáry/ przez wnetrzne nátchnienia pociągnąć raczył. Abyśmy społecznie wßyscy zgodliwym sercem y głosy/ y tu ná świećie/ y po śmierći w niebie/ wychwaláli dobroć iego nieskończoną. Quoniam bonus, quoniam in æternum miſericordia eius.

Mowmy wßyscy nábożnym sercem/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O powołániu grzeßnych ludźi do zbáwienia.

Non veni vocare iuſtos ſed peccatores.
Matth. 9.

Jeśli ktora Ewángelia wiekßą nam pociechę przyniosłá/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iáko dźiśieyßa/ w ktory nam oświadcza śie Zbawićiel náß/ iż nie przyßedł ná świát dla ludźi spráwiedliwych / cnotliwych/ y pobożnych/ bo ći nie pochybnie świątobliwośćią swoią zárobią sobie ná niebo. Ale przyßedł dla nas grzeßnych/ powiązánych nieprawośćiámi náßymi iáko powrozámi iákimi/ ták/ że śie ruſzyć do służby Bożey nie możemy/ y żadną żywą miárą siłámi náßymi ná zbáwienie sobie nie zárobiemy. Chrystus tedy Pan powiáda/ iż przyßedł wzywáć nas wßytkich do zbáwienia/ iáko mowi Lyránus. Iuſtos ad augmentum gratiæ, vt ambulent de virtute in virtutem, peccatores vero ad pœnitétiam, vt doleant de offenſa Diuina.

Chryſtus P. osobliwym sposobem ná to przyßedł ná świát, áby grzeßnych zbáwił.

A tákim sposobem powołał dźiśia Pan Licemierniká Mattheußá świętego / ktory relictis omnibus ſecutus eſt eum, y spráwił bánkiet wielki dla siebie / y dla Páná w domu swoim / gdźie siłá iáwnogrzeßnikow siedźiáło v stołu z Pánem / á Pan ich nie odgániał od siebie; áleich ießcze náuczał y pociągał ták konwersácyą / iáko y nátchnieniem wnetrznym do siebie: powiádáiąc im / iż Non eſt opus valentibus medico, ſed malè habentibus. Dla tego powiáda y ia non veni vocare iuſtos, ſed peccatores. Zkąd Augustyn ś. powiedźiał: Nulla cauſa veniendi fuit Chriſto Domino, niſi peccatores ſaluos facere.

Aug: de cōſenſu Euangel

3. Reg. 10

O Krolu Sálomonie czytamy/ iż Kośćioł Pánu Bogu zbudowawszy/ postáwił był wielką wánnę ze śpiże odlewáną przed Kośćiołem/ ktorą w koło opráwił zwierćiadłámi. A w tey wánnie wodá byłá záwsze czysta. Ktoteoy szedł do Kośćiołá/ pierwey sie miał przeyźrzeć w zwierćiedle/ á ieśli sie widźiał być pieknym niepomázánym ná twarzy/ szedł záraz prosto do Kośćiołá. Jeśliże obaczył abo ná twarzy swoiey zmazę iáką abo ná reku/ pierwey sie vmył z wánny oney/ potym szedł do Kośćiołá ná modlitwę. Sálomon niebieski Chrystus Jezus chcący nas wszytkich wprowádźić do Kośćiołá swoiego niebieskiego/ postáwił tu iáko przede drzwiámi niebieskimi wánnę spiżáną Kośćioł swoy ś. ten woiuiacy/ y zwierćiádłámi/ to iest/ przykłádámi świetych swoich ozdobił go ná koło. Ná ktoreby przykłády świetych grzeszni ludźie pátrząc/ wodą też pokutuiacych omywáli zmázy twarzy sumnienia swoiego y reku/ á omywszy sie dobrze/ wchodźili potym do chwały krolestwá niebieskiego. Do ktorego áby nas był poćiagnął Chrystus Pan/ y drogę vkazał/ zstąpił z Máiestatu swoiego ná te nizkości násze/ y z grzesznikámi konwersuiac/ náuczał ich drogi zbáwienney/ y poćiagał ich do siebie. A miedzy inszymi powołał dźiśia ná Apostolstwo iáwnogrzesznika Mattheuszá ś. ktorego potym y Ewángelistą swoim vczynił.

Przez zwierćiádłá ná wánnie w kośćiele Sálomonowym przybite, rozumieią sie przykłady cnot pobożnych ludźi w kośćiele Chrystusowym.

Dwie rzeczy tedy dźiśia vważáć bedźiemy. Naprzod iáko Pan powołał Mattheuszá ś. á potym iáko rożnymi sposobámi powoływa nas grzesznych ludźi do siebie.

Ostende nobis Domine misericordiam tuam, & salutare tuum da nobis.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Chrystus Pan Máttheuszá S. powołał.

Lubo to krotkimi słowy/ ále wyráźnie dosyć/ opisáłá Ewángelia dźiśieysza powołánie Máttheuszá ś. Et transiens Iesus vidit hominem sedentem in thelonio Matthæum nomine, & ait illi, sequere me. Et relictis omnibus secutus est eum.

Sławny on málarz Grecki Apelles/ wymálowawszy Helenę/ ze wszytkimi sztukámi málárskimi/ iáko napieknie,y/ ná tyże obráźie wymálował y sámeo siebie/ ták iáko był od nátury vformowány/ nic fárbámi nie pochlebuiac sobie. Podobnym práwie sposobē Máttheusz ś. opisawszy Chrystusá Páná/ iáko z wielkiego miłośierdźia swoiego przyszedł dla nas grzesznikow ná świát áby nas powołał y poćiagnął do siebie: záraz też námienił/ iáko y ná niego sámego okiem miłośiernym weyźrzeć raczył/ y powołał go ná Apostolstwo swoie/ áby iáko on sam przyszedł ná świát opowiádáć wolą Bogá Oycá swoiego/ ták też y Máttheusz ś. bedac ná ten vrząd Apostolski z innymi iedenastą powołány/ opowiádał świátu wszytkiemu Ewángelią iego świetą.

Máthеusz ś. dla zbudowánia nászego sam o sobie ná pisał, iáko był od Páná powołány, y z grzesznika Apostołem vczyniony

Poyźrzawszy tedy ná niego okiem swoim Boskim/ oświećił go promieńmi łáski swoiey niebieskiey/ y vczynił go z grzesznika reką swoią: to iest/ pisárzem y Ewángelistą swoim. Matthæus, mowi Historya Lombárdska/ dicitur à manu, & theos, quod est Deus, quasi manus Dei. iż cokolwiek reką swoią Máttheusz ś. nápisał/ iest

ták ważno / iákoby to ſámego Bogá reká piſáłá. Bo ſkoro Chryſtus Pan ktory był Bogiem prawdziwym / y ieſt ná wieki / poyźrzał ná Máttheuſzá ś. záraz go weyźrzeniem ſwoim Boſkim vczynił ſobie podobnego w przepowiádániu Ewángeliey ś. Similem tibi reddis, quem irradias, mowi do Páná Chryſtuſá Gilbertus Opát w Kazániu ſwoim. Czego potwierdźił y Rupertus Abbas, vważáiąc w Kśięgách ſwoich to poyźrzenie Páńſkie ná Mátthеuſzá ś. gdźie tám ták mowi: Vbi eum vidit Ieſus, vbi eum vidit ſalus, & ſol verus reſplenduit ex aſpectu eius, & quia vidit eum talis filius hominis, reddidit imaginem eius, & formata eſt in ipſo facies hominis.

Gilb. ſer. 18. in cāt.

Jan ś. Ewángeliſtá opiſuiąc widzenie ſwoie w niebie / powiáda że tež tám widźiał cztery zwierzetá dźiwne / ktore znáczyły czterech Ewángeliſtow Páńſkich. A pierwße zwierzę ktore znáczyło Mátthеuſá ś miáło twarz iákoby podobną człowiekowi Habens faciem quaſi hominis. Drugie miáło twarz lwu podobną / ktore znáczyło Márká ś. A trzećie podobne wołowi / ktore znáczyło Łukaßá ś. Czwarte y oſtátnie podobne orłowi / ktore znáczyło Janá ś. Hiroglifik tedy ábo wyobráżenie Mátthеuſzá świetego vważáiąc Richardus de S. Victore mowi: Diligentem attendendum, quod non ait, habens faciem hominis, ſed faciem quaſi hominis. Abowiem ſam Zbáwiciel náß / ktory był Bogiem y człowiekiem oraz / zwał ſie Filius hominis. A Mátthеuſzá ś. powoławßy ná Apoſtolſtwo / y vrząd Ewángeliſty / nápełnił go dárámi ſwoimi Boſkimi / y vczynił ná dußy iákoby drugim Anyołem z Ráiu / ktory był okryty ćiáłem ludzkim / habens faciem quaſi hominis Bo iáko Chryzoſtom ś. mowi: virtus Angelos facit, & ſi non natura, certè propoſito & electione.

Apoc. 4.

Rich: S. Vict. lib. 2. c. 2. Apoc.

D. Chry. Hom 32 in Act: Apoc. 14

Gdy tedy Jan ś. mowi w obiáwieniu ſwoim: vidi alterum Angelum volantem per medium cæli, habentem Euangelium æternum. Powiáda Paulus de Palacio, iż ſie to rozumieć ma o Mátthеuſzu ś. ktorego Pan vczynił Ewángeliſtą / to ieſt / iákoby drugim Anyołem. Bo to ieſt vrząd Anyelſki opowiádáć ludźiom poſelſtwo / y nowinę poſłáną z niebá. A że Pan poyźrzał okiem ſwoim miłośiernym ná Mátthеuſzá ś. tedy mu dárował táką łáſkę ſwoię / áby iáko Anyoł iáki latáiąc miedzy narodámi Murzyńſkimi / od Prowincyey do Prowincyey / opowiádał æternum Euangelium eius. Y z tąd niektorzy to słowo Matthæus, wykłádáią z Żydowſkie° Donatus, iáko poświadczą Chryzologus / iż donatur bonis, malis caret, quem viderit Deus.

Paul. Palac. in c. 10. Matt

D. chryſ. ſer. 74.

Swiety Germánus opiſuiąc záśię Ewángeliſtow świetych / mowi: Matthæum ſi vis interpretari, mel eſt, Marcus vinum, Lucas lac, Ioannes oleum. Y dla tego Petrus Damianus świeto dźiśieyße vroczyſtośći Mátthеuſzá ś. opiſuiąc mowi: O quā dulcis, ô quam iucunda, quam delectabilis eſt iſta feſtiuitas, w ktorą odpráwuiemy pámiątkę náwrocenia iáwnogrzeßniká / Mátthеuſzá ś. poniewaž według náuki Paláwicyná Nullum cibum lautiorem Chriſto appones, quam publicanos, ſi conuertantur, gdy y w Ráiu ſámym nie može ſie náleść większa słodkość nád náwrocenie grzeßnego człowieká. A Paradiſus, mowi ś. Bernárdyn / dicitur à dulcedinis ſuauitate, iż w nim gorzkośći tego świátá obracáią ſie w słodkośći niewypowiedźiáne / gdy do niego kto wnidźie. A kto ſie w tym świećie nie kocha / mowi tenže święty / ieſt iáko Anyoł Ráyſki / zázywáiąc ießcze ná świećie słodkośći niebieſkiey. qui terrena concupiſcere, neq; poſſidere nouerunt, Angeli ſunt terreſtres.

D. Germ rer. Ecclеſ. Theor.

Petr. Damiā: ſer. 1. de S. Matth.

Paul. Palac: in c. 9. Matth

D. Bern: to. 3. ſer. 7. de Beatitud: art. 3. c. 3.

D. Bern: p. 3. ſer. 1. art. 3. cap. 1. de paup.

A że táki był Mátthеuß ś. ktory doſtátkow tych łáknawßy bez miáry / odmienił náturę ſwoię zá weyźrzeniē ná ſię Pāſki / y opuśćił wßytko co miał dla Chryſtuſá / ktorego przez wßytek potym wiek ſwoy náśládował w vboſtwie / y był prędkim iáko Anyoł iáki ná vſługę Páńſką. Qui facit Angelos ſuos ſpiritus, á iáko Paraphraſis Cháldeyſka ma. Qui facit nuncios ſuos veloces ſicut Spiritus, ktorzy słodkośći niebieſkiey z poyźrzenia y nátchnie-

nia

nia Páńſkiego ſkoſztowawſzy/ odmie- nili twarzy ſwoie z ludźi w Anyoły/ z ćiáłá w duchy lotne/ y prędkie ná ſłużbe Páná Bogá ſwoiego/ Habens faciem quaſi hominis.

Gdy czterzy rzeki te ktore Ray obléwáią/ Doktorowie świeći przyrownywáią czterma Ewángeliſtō świetym/ tedy pierwſza rzeká Phiſon rzeczona/ co ſie z Żydowſkiego rozumie oris mutatio przyrownywáią Máttheuſzowi ś. iż on z grzeſznika odmieniwſzy ſie w Apoſtołá y Ewángeliſte/ co ieſt wrząd ſamych Anyołow/ doſtąpił tákiey godnośći y świątobliwośći/ iż w nim iáko we zwierćiedle iákim/ pobożni Kátholicy przeglądáć ſie mogą/ y popráwiáć z iego przykłádu/ zmázánego ſumnienia ſwoiego Erat enim ipſe tanquam ſpeculum Perlucidum, mowi Rupertus Abbás. Iż beſpiecznie może o ſobie mowić Iam non Publicanum gero, iam non porto Leui, exui Leui poſt Chriſtum Odmieniłem twarz ſwoie iáko odmienia náture wody ſwoiey rzeká Phiſon w Ráiu z gorzkośći tego świátá/ oſtáiąc ſie ſłodkośćią niebieſką. Zkąd ták o nim Petrus Damianus mowi Sicut Phiſon Primus inter Paradiſi fluuios legitur ſic Matthæus inter ſanctos Euangeliſtas primus inuenitur. Et bene ſibi hæc comparatio congruit, Phiſon ſiquidem oris mutatio interpretatur, os enim ſuum ipſe mutauit. Simulque & Apoſtolicum adeptus eſt ordinem, & Angelicam adeptus eſt dignitatem. Quis enim neſciat Euãgeliſtam ab Angelico vocabulo deriuari?

Ruper. l. 8. in Matthæ.

Petr. Damiã. ſer: 50.

Ale ſpytaſz Czemuż tedy Chryſtus Pan niepowołał Máttheuſzá ś. záraz ná początku przepowiádánia Ewángeliey ſwoiey/ kiedy powołał Piotrá y Andrzeiá y Synow Zebedeuſzowych/ poniewaź go kiądźieſz pierwſzym miedzy Ewángeliſtámi. Ale dopiro teraz kiedy iuż rozſławiły ſie cudá Páńſkie/ y przepowiádánie ie[o] po wſzytkiey Żydowſkiey źiemi: Odpowiáda ná to ták Simon de Caſſia, y mowi. Iż P. Bog ſtworzywſzy człowieká z gliny/ wie dobrze że on ku źiemſkim rzeczom iáko náturze ſwoiey podobnym ſkłonnieyſzy ieſt/ niżeli ku rzeczō niebieſkim ktorych nie widźi: á toż w ten czás go poćiąga y nawraca ku rzecom niebieſkim y duchownym/ kiedy go widźi ſpoſobnym ná przyięćie łáſki iego/ ktora go powoływa y poćiąga do śiebie. Aże Máttheuſzá ś. widźiał być vtopionego wſzytkiego w żądzach y prágnieniu doſtátkow tego świátá y bogactw/ dla tego też niepowoływał go do ſiebie/ áż go pierwey obaczył być ſpoſobnieyſzym ná przyięćie ſłowá iego Boſkiego/ ſłyſzawſzy iuż ták wiele o cudách y náuce Páná Chryſtuſowey. A gdy iuż ták był diſpoſitus mowi Chryzoſtom ś. Vidit illum Deus, vt ille videret Deum Pokazał mu Pan łáſke ſwoie/ że poyźrzał okiem miłośiernym ná niego/ á on też/ mowi Łukaſz ś. Surgens, ſecutus eſt eum.

D. Chryſ. ſer: 3.

WTORA CZĘSC

Iáko nas Pan rozmátymi ſpoſobámi powoływa do śiebie.

GRzegorz ś. vważáiąc niedbálſtwo náſze około zbáwienia duſze/ mowi ták w kśiegách ſwoich Quanto terrenis mens hominis plus occupatur, tanto cæleſtia minus videt: & tanto à ſuperno amore diſiungitur, quanto inferius delectatur. Iáko powiáda człowiek/ gdy ſie

Greg. ſuper Eze.

do ſtu-

do ſtudnie ſpuſzcza/ im głebiey poſtepuie ná doł/ tym też mniey słońcá widźi y zágrzewány bywa od niego. Ták też im kto bárziey ſerce ſwoie do zbieránia rzeczy tych ziemſkich/ y do nábyćia máietnośći przykłáda/ tym też mniey o niebie myśli. A im wiecey kocha ſie w tych roſkoßách doczeſnych/ tym też mniey ma miłośći Páná Bogá ſwoiego w ſercu ſwoim. Widzac tedy tákowa zabáwe ludzka Chryſtus Pan/ iż tylko o doſtátkách y o roſkoßách á o honorách tego świátá myśla: przez rozmáite wykrety/ falße/ oßukánia/ zdźierſtwá/ y zaboyſtwá zamyſłow ſwoich doſtepuiac. Dla tego wdźiśieyßey Ewángeliey proteſtuie ſie w tym/ iż non venit vocare iuſtos ſed peccatores ktorych do ſiebie y do zbáwienia wiecznego rozmáitymi ſpoſobámi powoływa/ áby ich ieno mogł od tych zabaw świeckich odćiagnać.

Pierwßy ſpoſob powołánia Páńſkiego przez nátchnienie wnetrzne

Napzod tedy powoływa nas Pan do ſiebie przez wnetrzne nátchnienie/ iáko tego ná ſobie doznał Dawid ś. gdy w Pſálmie ſwoim mowi Audiā quid loquatur in me Dominus quoniam loquetur pacem in Sanctos ſuos, & in eos qui conuertuntur ad cor. Bede ia powiáda pilnował y ſłuchał tego pilno/ co Pan poda do ſercá moiego przez nátchnienie Duchá ſwoiego ś. bo ták práwi zwykł czynić z ludźmi świetobliwymi/ y z tymi ktorzy ſie ráchuia z ſumnieniem ſwoim/ ieśli że iáko kiedy Páná Bogá nie obráźili; iż gdy chce vczynić pokoy ná dußy ich; áby odrzekßy ſie grzechow mießkáli w zgodźie z Pánem Bogiem/ á nie woiowáli złośćiámi ſwoimi przećiwko niemu/ tedy im podáie rády y ſpoſoby do ſercá/ iáko máia w świetobliwośći żywotá chodźić przed oczymá iego. A ták Pan o ſobie przez Janá ś. powiedźiał Ecce ſto ad oſtium & pulſo: ſi quis audierit vocē meam & aperuerit mihi ianuam, intrabo ad illum, & cænabo cum illo, & ipſe mecum. Náprzykład przyndźie ć myśl człowiecze kiedy/ ábyś ſie ſpowiádał/ wiedzże o tym/ iż to ieſt głos ſámego Páná Bogá w ſercu twoim/ ktory ćie powoływa do śiebie. A ztad to poznaway/ iż ták dobra myśl vpokorzyć ſie Pánu Bogu zá grzechy ſwoie/ nie ieſt to z ćiebie ſámego/ ále z nátchnienia Duchá ś. iáko Páweł ś. vczy Non ſumus ſufficientes cogitare aliquid ex nobis, ſed omnis noſtra ſufficientia ex Deo eſt. Gdy tedy táka myśl przyidźie ć do ſercá człowiecze nieopußczayże iey/ bo od Bogá ſámego ieſt. A ieśli byś ia opuśćił/ y nie vpokorzył ſie Pánu/ tedy go rozgniewaß ná ſie/ żeć drugi raz tákowey łáſki y tákowego nátchnienia do ſercá nie pośle; ále ćie ſkarze zá to plaga iáka ćiężka/ żeś pogárdźił łáſka iego/ Niſi conuerſi fueritis gladium ſuum vibrauit. mowi Dawid ś.

Apoc. 3

2. Cor. 3

Drugi ſpoſob powołánia Páńſkie° przez dobrodźieyſtwá rożne nam dáne tu ná tym świećie.

Powtore nas Pan powoływa do śiebie/ gdy nam dáie rozmáite dobrodźieyſtwá ſwoie/ máietnośći/ zdrowie honory/ y rozmáite ßcześćie w rzeczách ná tym świećie; ábyśmy wźiawßy z reku iego Boſkich tákie dobrodźieyſtwo tym go bárźiey miłowáli iáko largitorem omnium bonorum y tym mu pilniey ſłużyli/ iáko Pánu ták łáſkáwemu ktory przez doſtátki tego świátá/ wzywa nas do onych bogactw w niebie nigdy nie przebránych/ iáko mowi Caſſiodorus. Imitatur ad magna, qui gratanter ſuſcipit parua, & ſpem de futuris accipit, qui beneficia recognoſcit. Gdy bowiem pilno vważymy/ iáko káżdego z nas dźiwnie Pan Bog opátruie y żywi/ poczawßy od národzenia káżdego z nas; y dáie nā iáko Oćiec miłośierny dźiatkom ſwoim/ rozmáite opátrzenie y rozmáite doſtátki; przyznáć to muśimy/ iż ieſmy to powinni/ iáko Dobrodźieiowi ſwoiemu odwdźieczáć: iáko ſtworcy ſwoiemu/ niſki pokłon y chwałe oddáwáć/ á iáko odkupićielá ſwoiego ktory zá nas krew ſwoie przenadrożßa wylał/ ze wßytkiey duße y ze wßytkiego ſercá miłowáć go. Deus ſe mihi in patrem exhibuit, mowi Bernat ś. ſed non ego ſibi viciſſim in filium: qua nam fronte attollo vultum ad oculos tam boni Patris tam malus filius: pudeat me tanto patre vixiſſe degenerem. Przetoż nießcześliwym ia powiáda ſyn/ y ßalony bárzo/ ktorym ſobie ták lekce ważył/ ták wielkię dobrodźieyſtwo y miłość Páná Bogá moiego/ ktory mnie nie tylko żywi y odźiewa/ ále mie też ießcze y Krwia nadrożßa iednorodzonego Syná ſwoiego odkupić raczył.

czył. Væ itaque mihi, si ingratus fuero, quia clamat ad me sanguis ille Christi, qui effusus est pro me in terra. Tymi tedy ták wielkimi dobrodźieystwy poćiąga nas Pan y powoływa do siebie / ábyśmy zwyćiężeni będąc dobroćią iego / zdobywáli śie ná wdźięczność / y służyli cáłym sercem Máiestatowi iego ś.

Niespokoyność sumnienia iest też to niepodleyszy sposob powołánia Páńskiego do popráwy żywotá naszego

Trzeći sposob ktorym nas Pan powoływa do siebie / iest gryźienie sumnienia / iż gdy człowiek grzechem iákim obráźi Páná Bogá / nigdy nie może być myśli wolney y wesołego sercá. Náprzykład / zábiie kto człowieká niewinnego / bá niechay on piie / niechay muzyki słucha / táńcuie / przećię mu sumnienie nie da melánkoliey zbyć z głowy: y nie może tego wystrepku swoiego zápomnieć. Et peccatum meum contra me est semper, mowi Dawid ś. Nácoż to ćię to sumnienie twoie gryźie? Ná to / ábyś śie vpokorzył przed Pánem / y szukał miłośierdźia v niego / ktory ćię niechce zátráćić. Sed omnes vult saluos fieri. Pięknie o tym sumnienia gryźieniu y trwodze vstáwiczney Richardus de S. Victore powiedźiał; Hoc à Domino inditũ animæ habemus, vt toties remordẽtis conscientiæ stimulo vrgeamur, quoties peccamus. Ták to powiáda Pan Bog spráwił / iż ile rázy człowiek zgrzeszy / tedy go záwsze sumnienie nápomni / áby śie poiednał z Bogiẽ / ktory nas grzesznikow przez te trwogę sumnienia do śiebie powoływa / iáko syny márnotrawne / ábyśmy śie z wroćili do Oycá swoiego.

Czwartym sposobem nas Pan do śiebie powoływa / kiedy nam każe Pismo ś. y księgi rozmáite pobożne czytáć / Tákże Kazánia / Ewángeliey / y Epistoł w Kośćiele słucháć. A przeto v Łukaszá ś. powiedźiał: Habetis Moysen & Prophetas. A chcećie wiedźieć co śie z wámi będźie dźiało po śmierći / czytayćieś Moyzeszá y Prorokí / to iest / wszytko Pismo ś. á tám obaczyćie / iż ći co źle robią / srodze karáni będą. A ktorzy Páná Bogá miłuią / y pełnią mándatá iego / otrzymáią żywot wieczny. Jáko to widźieć możemy z czytania Zywotow śś. y Historyi Kośćielnych / y z Przykłádow

Lucæ.16

Nákoniec przez słuchánie słowá Bożego bywámy powoływáni do P. Bogá y powstánię od grzechow.

rozmáitych / ktore y ná Kazániach słuchywamy / y w rozmáitych nápominániach Kápłáńskich / y náukách zbáwiennych sámi zrozumieć możemy. Przeto nie mamy vćiekáć od Kazánia / y nie mamy wzgárdzáć prostymi Kápłánámi / ktorzy lubo nie wydwornie mowią / iednák że zbáwienna nam náukę prostymi słowy podáią. Nõ enĩvos estis qui loquimini, sed Spiritus Patris vestri, qui loquitur in vobis. mowi sam Zbáwićiel. Nie pátrzćie ná to / że Kápłáni wszyscy nie mogą być Philozophámi y Theologámi / ábo krásomowcámi wybornymi / przećię oni Boże słowá powiádáią / gdy nas náuczáią w Kośćiele; y máią przy sobie Mistrzá przednięgo Duchá ś. ktory powoławszy ich ná ten vrząd Kápłáńskí / sam spráwuie sercá y iezyki ich / áby nie to mowili coby śie wydwornym vszom podobáło / ále to coby nas do zbáwienia prowádźiło.

Matt.10

Piąty sposob powołánia Páńskiego iest / przez przykłády ludźi świątobliwych / gdy pátrząc ná ostrość ich żywotá / y ná pobożne postępki / wzbudzamy śie sámi do służby Bożey / y żáłuiemy zá grzechy násze / widząc iáko ludźie święći / żadnym grzechem Páná Bogá nie obráźiwszy / twárdą pokutę zá grzechy násze odpráwuią. Jáko zwykli czynić śś. Pustelnicy / pobożni Zakonnicy / przykłádni Kápłáni / y miedzy ludźmi pospolitymi bogoboyne męszczyzny y białegłowy. Jáko y o ś. Henryku Cesárzu Rzymskim czytamy / iż ná káżdy dźień trzech Mszy śś. słuchał / iedney zá śie / drugiey zá wszytkie vmárłe / á trzećiey zá grzechy wszytkich żyiących Kátholikow.

Luc.13.

Przykłády ludzi świątobliwych wiel ceteiludzi wzbudzáią do żywotá pobożnego.

Męki Páńskiey pilnie rozmyślanie iest wielką pobudką do pokuty.

Szosty sposob powołánia nászego do Páná Bogá przez vtrapienie y prześládowánie rozmáite. Ego quos amo arguo & castigo, mowi sam Zbáwićiel przez Jáná ś. Jáko bowiem wołu ábo koniá leniwego biiemy biczem / gdy śie ná drodze położy / ábo w wodźie / ábo w błoćie / áby wstał y kończył drogę zácżętą. Ták człowieká ćiągnącego do żywotá wiecznego Pan Bog záćina biczem vtrapienia y prześládowánia rozmáitego / gdy po drodze zbáwienney idąc vkłádźie śie w błoćie rozkoszy tego świátá / ábo in aquis tribu-

Náwiedzenie też Páńskie rozmáite, plagi przepuszczone częstokroć nas do Pá ná powoływáią, y zbudzáią do boiáźni Bożey.

lationum

tionum deſperuie/ áby wſtał y kończył bieg ſwoy záczęty do Páná. Imple facies eorũ ignominia, & quærent nomen tuum Domine, mowi Dawid ś. Náiedli ſię chlebá/ niechcą robić ná zbáwienie ſwoie/ ofuknije ieno ich Pánie/ y záwſtyday ktopotem iákim ábo nießczęśćiem; wnet ſię powrocą do ćiebie/ y będą ßukáć rátunku z niebá. A kto vtrapieniem náwiedzony niechce ſię popráwić/ y nieidą ſię do pokuty: táki pewnie ieſt ná drodze zátrácenia/ mowi Grzegorz ś. Qui malis præſentibus non emandatur ad futura ſeruatur.

Siodmy ſpoſob powołánia Páńſkiego przez dopußczenia plag rozmáitych ná nas/ woyny/ powietrza/ głodu/ trzęśienia źiemie/ powodźi/ grádow/ piorunow/ y pożog ſtráßliwych/ ktore to wßytkie plagi Pan przepußcza ná nas/ ábyſmy ſię vpámietáli y powroćili do niego. *Luc. 13.* Niſi pœnitentiam egeritis omnes ſimul peribitis. A przetoż czáſu náwiedzenia tákich plag vćiekaymy ſię do pokuty/ mowi Grzegorz ś. Abowiem Mala quæ nos hic premũt, ad Deum ire compellunt.

Męki Páńſkiey pilnie rozmyßlanie ieſt wielka pobudka do pokuty.

Oſmym ſpoſobem nas Pan powoływa do śiebie/ gdy nam męke ſwoie przenadrożßą przed oczy náße wyſtáwia. Z ztąd zwyczay v Kátholikow pobożnych/ iż nie tylko w Kośćiele w poyśrzodku choru wielki Krucifix wyſtáwuią/ ále teżi y po drogách Boże męki ſtáwiáią: áby káżdy wßedßy do kośćiołá wſpomniał ſobie poyźrzawßy ná Krzyż/ kto go z niewoli ßátáńſkiey wyzwolił/ y iákim ſpoſobem. A zátym/ áby dźiękował zá tákie dobrodźieyſtwo Pánu Zbáwićielowi ſwoiemu/ y ſtárał ſię o to/ iákoby mu to wdźięcznośćią y miłośćią vſtáwną nágradzał. Tákże y przy drodze poyźrzawßy ná Krzyż/ áby ſobie wſpomniał ná Odkupićielá ſwoiego/ iákie on drogi dla zbáwienia náßego odpráwował/ y iáko drogi náße mamy proſtowáć do niebá/ iáko do kreſu zámierzonego. Pięknie Bernat ś. o tey reflexyey myśli náßych ná Krzyż Páńſki pogladáiących powiedźiał. Chriſtus in altum crucis aſcendit, vt ab omnibus videretur. Voce magna clamauit, vt ab omnibus audiretur. Clamori lachrymas addidit, vt homo compateretur. Qui ad eius itaque clamorem non excitatur, ad eius vocem ad pœnitẽtiam non con pungitur, grauior eſt terra, durior petra, & fætidior ſepulchro.

Dźiewiąty ſpoſob powołánia: Chorobá ktora człowiek złożony łátwie ſię domyślić może/ iż go Pan do śiebie powoływa/ áby poniechawßy wßelkich niepráwośći/ pomyślił ſobie iáko ſię ma ſtáwić ná ſąd przed Páná ſwoiego. Venit quippe Dominus, cum ad iudicium properat, mowi Grzegorz ś. pulſat verò, cum iam per ægritudinis moleſtias eſſe mortem vicinam deſignat. *Hom. 13 in Euang.*

Dźieśiąty ſpoſob powołánia Páńſkiego ieſt poſtrách śmierći/ gdy ſobie człowiek pomyśli/ iż bywßy tu iáko nay dłużey ná świećie/ zgromádźiwßy iáko naywięcey bogáctw y máiętnośći/ doſtąpiwßy honorow y ſławy iáko naywiękßey/ przećię muśi vmrzeć/ przećię muśi ſię w proch obroćić. Ná to gdy człowiek zupełnym ſercem y wßytką myślą zápátrzy ſię/ niepodobna áby ſię nieupámiętał od niepráwośći/ y nienáwroćił przez pokutę do Páná. Memorare nouiſſima & in æternum nõ peccabis. Dobrze ś. Auguſtyn nápiſał/ iż Monumentum dicitur quaſi mouens mentem. Gdy tedy poyźrzyß ná groby vmárłych/ pámiętay/ że teżi y ty vmrzeć muśiß; przetoż vćiekay ſię wczás o miłośierdźie do Páná/ y boy ſię karánia zá grzechy twoie. Timor Domini fons vitæ vt declinent à ruina mortis. *Prou. 14.*

Jedenaſtym ſpoſobem nas Pan powoływa do śiebie/ gdy nam piekłem groźi ieśli ſię nie vpámiętamy od niepráwośći náßych. Abowiem in conſumatione ſæculi mittet Filius hominis Angelos ſuos & colligent de regno eius omnia ſcandala, & eos qui operantur iniquitatem: & mittet eos in caminum ignis, vbi erit fletus & ſtridor dentium. *Matt. 13.* Żebyſmy ſię tedy wczás ſtáráli o niebo/ dla tego Pan powiáda nam/ co będźie czynił ná ſądnym dniu z ludźmi niepráwymi/ y iáko przez złe Anyoły poślę nas ná wieczny ogień/ ieśli ſię zá żywotá nie vpámiętamy.

Oſtátni ſpoſob ieſt iáko nas Pan

powoływa do śiebie. Obietnicá chwáły krolestwá niebieskiego/ ábyſmy śię kwápili przez dobre vczynki do zgotowánego nam od wiekow krolestwá/ y żywotá nieuſtáiącego. Przetoż Pan ſam wzywa nas z ſobą ná te gody wiekuiſte/ mowiąc. Pœnitentiam agite appropinquauit vobis regnum cælorum.

Matth. 3

Do tey chwały niebieskiey powołał dźiś Pan Mattheuſzá ś. weyźrzeniem ſwoim Boskim/ y záraz wſzytkimi tymi dwunaſtą ſpoſobow pociągnął go do śiebie/ mowiąc mu Sequere me. A on nátychmiaſt Relictis omnibus ſecutus eſt eum.

Poyźrzyież tedy y ná nas Zbáwićielu náſz/ prosimy ćię; á iáko w dźiśieyſzey Ewángeliey powiedźieć raczyłeś/ że non veni vocare iuſtos, ſed peccatores, powołay nas przez miłośierdźie ſwoie do śiebie/ á my nieprawośći náſzych wyrzekſzy śię/ curremus in odorẽ vnguentorũ tuorũ, y łáską dárow twoich niebieskich/ nápełnieni poydźiẽ z Mattheuſzẽ ś. zá tobą/ wychwaláiąc imię święte twoie głoſy iednoſtáynymi per infinita ſæculorũ ſæcula, Am.

Ná dźień Przenieśienia Stániſłá-wá Swiętego.

Ewángelia v Ianá Swiętego w Roźdźiale x.

ONego czásu: Powiedźiał Jezus Pháryzeuſzom: Jam ieſt paſterz dobry. Dobry páſterz duſzę ſwą dáie zá owce ſwoie. Lecz naiemnik/ y ktory nie ieſt páſterzem/ ktorego nie ſą owce włáſne/ widźi wilká przychodzącego y opuſzcza owce/ y vćieka: á wilk chwyta y rozpłaſza owce. Ale naiemnik vćieka/ iż ieſt naiemnikiem/ y nie ma pieczy o owcách. Jamći ieſt on páſterz dobry/ y znam (owce) moie/ y znáią mię moie. Jáko mię zna Oćiec/ y ia znam Oycá/ á duſzę moię kłádę zá owce moie. Y drugie owce mam/ ktore nie ſą z tey owczárnie: y one potrzebá ábych przywiodł/ y ſłucháć będą głoſu mego/ y będźie iedná owczárnia/ y ieden páſterz.

KAZANIE PIERWSZE

O dobrym Páſterzu.

Ego ſum Paſtor bonus. *Joan.* 10.

WOki Chryſtus Pan ná świát był nie przyſzedł / Kátholicy nabożni / poty ludźie w ćiemnośćiach błędow około znáiomośći Bożkiey błąkáli ſie iáko owce bez Páſterzá / rozproſzeni od czártá przeklętego / rozmáitymi iego ſztukámi / iáko mowi Piotr ś. Eratis enim ſicut oues errantes, ſed conuerſi eſtis nunc ad Paſtorem & Epiſcopum animarum veſtrarum. Lecz ſkoro Chryſtus Pan ná ten świát przyſzedł / y pocżął opowiádáć wolą Oycá ſwoiego / záraz napominał ludźi / áby ſie do niego iáko do Páſterzá y ſtroza duſz ſwoich gárneli / powiádáiąc o ſobie / iż iá ieſtem Páſterzem wáſzym / od Bogá Oycá moiego ná to zeſłánym / ábym was rozproſzonych do kupy zgromádźił / y páſł was iáko dobry y pilny Páſterz / ábowiem Ego ſum Paſtor bonus.

1. Petr. 2.

Bo lubo to w ſtárym Zakonie byli Páſterze oni Naywyżſzy Biſkupi y Kápłani / według oycżyſtey Moyżeſzowey poſtánowieni / nie byli iednák ći Páſterzámi dobrymi; bo tylko ieden narod Żydowſki páśli / á o ták wiele tyśięcy innych narodow nic nie dbáli. A do tego / że y tych biednych Żydow ſámych / ktorych ſie páſterzámi zwáli / páść nie vmieli / ábo rácżey nie dbáli: ále tylko ſámych ſiebie páśli / iáko ná nich Pan nárzeka przez Ezechielá Proroká: Væ paſtoribus Iſrael, qui paſcebant ſemetipſos. A Żydowie wſzyſcy rozproſzeni od Krolow ſwoich / do bałwochwálſtwá vdáiących ſie / iáko owce iákie / po gorách błąkáły ſie / bałwánom rozmáitym ofiáry czyniąc: á nie był ktoby ich był do Kośćiołá Sálomonowego záprowádźił / ktoby słowem Bożym nákármił / ktoby Krolom ſie ich oponował / y ſtrofował ich z ich poſtępkow od Páná Bogá. Mowi tedy przez Micheaſzá: Vidi cunctum Iſrael diſperſum per montes, quaſi oues non habentes paſtorem.

Stárego zakonu kápłani nie mogli ſie zwáć dobrymi páſterzámi

Ezechiel 34.

3. Regũ 22.

Zmiłowawſzy ſie tedy Pan Bog nád narodem ludzkim / zeſłał nam prawdźiwego Páſterzá Chryſtuſá Jezuſá Syná ſwoiego iednorodzonego / ktorego był przez Ezechielá Proroká obiecał / mowiąc: Ego ſaluabo gregẽ meum, & ſuſcitabo eis paſtorem vnum, qui paſcat eas, ſeruum meum Dauid, ipſe paſcet eas, & ipſe erit eis in paſtorem. Ten tedy przyſzedſzy ná świat / zſtał ſie prawdźiwym Páſterzem náſzym / y Naywyżſzym Biſkupem / y Ofiárą záraz Bogu Oycu ſwoiemu zá nas wſzytkich ná Krzyżu. Gdźie odpráwiwſzy odkupienie naſze / gdy ſie znowu do Bogá Oycá ſwoiego zkąd wyſzedł z tryumphem zwracał / zoſtáwił tu w Kośćiele ſwoim Páſterze y Namieſtniki ſwoie / ktorzyby nas słowem iego ś. y przykłádámi ſwoimi páśli y náuczáli.

Ezechiel 34 Hier. 23.

Dla tegoż ná dźiśieyſzym Kazániu dwie rzeczy vważáć będźiemy. Pierwſza / iákim był Páſterzem Chryſtus Jezus Zbáwićiel náſz / kiedy tu był ná źiemi. A druga / iákich chćiał mieć po ſobie páſterzow w Kośćiele ſwoim ś.

Bone Paſtor, panis vere, tu nos paſce nos tuere, tu nos bona fac videre in terra viuentium.

Pierwsza Część

Iákim był Pásterzem Chrystus Pan.

Mogłby śię tu kto słusznie zádźiwić y spytáć. Czemu Chrystus Pan bedąc Bogiem prawdźiwym / y Pánem świátá wßytkiego / nie zowie śię nim w dźiśieyßey Ewángeliey / áni inßym iákim przezwiskiem / ieno Pásterzem? poniewaz go Pismo ś. rozmáitymi tytułámi tytułuie / y zowie Regem regum, Patris sapientiam, Verbum æternum, Magni consilij Angelum, y innymi rozmáitymi názwiskámi?

Odpowiáda pieknie ná to krotkimi słowy ieden Neoteryk / mowiąc: Ideo filius Dauid pastorem se dicit, vt dilectionem & curam in homines ostendat. Chrystus Jezus powiáda / przyßedłßy ná świát / chćiał śię vrodźić ze krwie Dawidowey y Abráhámowey / iáko w Análogiey iego Máttheuß ś. wywodźi. A ći powiádá obáy / y potomstwo ich wßytko / byli pásterze / iáko o tym świádczą przed Krolem Pháráonem bráćia Jozephowi / powiádáiąc o sobie; Pastores ouiũ sumus nos, & omnes patres nostri. Przetoz z pásterzow idąc / chćiał śię przodkow swoich przykłádem / Pásterzem zwáć / iáko y oni. Bo lubo potomkowie Abráhámowi drudzy byli krolámi / tákze iáko y Dawidowi potym / przećie tym vrzedem y tytułem krolewskim nie oddalili śię od powinnośći pásterskiey / ktora iest bronić owieczek swoich od wilkow / y páść ie na paßy dobrey / y strzedz czuynie we dnie y w nocy trzody swoiey / iáko o nich napisał Łukaß ś. Custodientes vigilias noctis super gregem suum. Bo tez Krolowie dobrzy powinni poddánym swoim co y Pásterze owieczkom / powinni bronić ich od nieprzyiaćioł; powinni páść ich rządem dobrym / y przykłádnymi postepkámi swoimi / y powinni strzedz czuynie / áby śię nic przećiwko spráwiedliwośći y práwom pospolitym / w páństwie iego nie dźiało. A dla tego madry Homerus Krolá zowie Pastorem populorum. Lubo tedy Chrystus Pan iest Krolem nád krolmi / y Pánem świátá wßytkiego / niechćiał śię iednák inákßym náзwiskiem názywáć ieno Pásterzem / mowiąc o sobie: Ego sum Pastor bonus, áby pokazał / iáko vmiłował narod ludzki / y iáko pilne ma stáránie o nas / iz bedąc Bogiem / bedąc Pánem / prácuie iáko sługá iáki około zbáwienia náßego / stáráiąc śię / by ktorey duße wilk piekielny nie pozárł / by ktora dußá głodu słowá Bozego nie márłá / by śię w ćiemnośćiách błedow Pogáńskich / Máchometáńskich / ábo Heretyckich nie błąkáłá / by nie chorowáłá ná sumnieniu / by niechramáłá ná dobrych vczynkách. A co ieno dobry y pilny Pásterz czynić moze około owieczek swoich / to Chrystus Pan czyni około wiernych swoich / áby ich ieno mogł w cále záprowádźić do oney wiekuistey owczárnie niebieskiey / o ktorey Dawid ś. powiáda. In loco pascuæ ibi me collocabis.

A ze kázdy Pásterz trzy rzeczy powinien owieczkom swoim. Naprzod / prácowáć około nich. Potym mieć affekt do nich dobry / y miłowáć ie. A nákoniec mieć pilne stáránie o nich. Dla tego tez Chrystus Pan wypełniáiąc te wßytkie trzy kondycye pásterskie / około nas iáko około owieczek swoich rozumnych / zowie śię Pásterzem dobrym / iz nic nie opußczá cokolwiekby ieno należáło do zbáwienia náßego.

Co z strony pierwßey kondycyey /

Ioan. Osor. Soc. Iesu Cõ. Dom. 2. post Pasc.

Gen. 47. 1. Regũ 17. Psal. 88.

Lucæ 2.

Krolowie są pásterzámi ludu Bozego: y przeto, iáka powinność máią pásterze około stárzey owiec, táka tez krolowie powinni mieć czułość, około poddánych swoich.

Powinnośći dobrego Pásterzá.

to iest pracey. Powiáda Pan o sobie / iż ia z dźiećiństhwá záraz podeymowáł dla nas / źimno ćierpiac / vbostwo / głod / bole przy obrzezániu / y niewczásy rozmáite w vćieczce do Egyptu. In laboribus á iuuentute mea. A dopieroż podroższy / y záczawszy opowiádáć Ewángelią swoie. Sustinuit in multa patientia vasa iræ, apta in interitum, mowi Paweł ś. nosząc ćiężar ná sobie grzechow wszytkiego świátá.

Rom. 2.

Jákob Pátryárchá że tylko iednego gospodarzá owce pasał / á przećie prace y trudow swoich wypowiedźieć śie nie może / powiádáiac o sobie. Die noctuq; æstu vrebar & gelu, fugiebatque somnus ab oculis meis. A coż Chrystus Pan wszytkiego świátá zbáwienie obmyslawáiac / y zá wszytkie ludźie co ich ieno było poczawszy od Adámá / y bedźie do skonczenia świátá / praca około odkupienia ponosząc iáko nie dáleko wiekβe vtrapienie / frásunki / y kłopoty ponosił ? Sluchayćie co powiedźiał o sobie przez Izáiasza. Audite me domus Iacob, qui portamini à meo vtero, qui gestamini à mea vulua, vsque ad senectam ego ipse, & vsque ad canos ego portabo. A zás ná inszym mieyscu v tegoż Proroká. Sicut pastor gregem suum pascet, in brachio suo congregabit agnos, & in sinu suo leuabit, fœtus ipse portabit. Ták powiáda Zbawićiel świátá / gdy przyidźie ná świát / bedźie lud swoy wybrány piástował / iáko dobry pásterz piástuie owieczki swoie / sam ie kármiac kármia dobra / sam ie zágániáiac do owczárnie / sam niosac chroma owieczke z polá ná rámionách swoich / sam iágniatká nieduże piástuiac ná reku swoich / y máiac ie w sercu y we wnetrznośćiách swoich / iáko białagłowá brzemienna płod w żywoćie swoim nośi: á to czynić bedźie Pásterz ten dobry około was áż do skończenia świátá. A dla tego go słusznie Prorocy oni śś. názwáli virum dolorum, & scientem infirmitatem, iż boleie pátrząc ná choroby násze / iż rozumie vłomnośći násze / y śiłá bárzo dla nas prácował y vćierpiał / áby nas był zbáwił. Przeto go też Paweł ś. wychwaláiac z tey dobroći iego / powiáda go być Pontificem qui possit compati infirmitatibus nostris, tentatum per omnia.

Genes. 31

Isaiæ 46.

Isaiæ. c. 40:

Psal. 70. 87 Isaiæ 53.

Hebr. 4.

Jest tedy dobrym Pásterzem Zbáwićiel nasz / bo żadney prace żadnego kłopotu / vtrapienia / y bolu / nie wzdrygał śie ponośić dla zbáwienia nászego. A co nawiekβa że y teraz ná prawicy Bogá Oycá swoiego śiedząc / miłuie nas Bonus hic pastor, & interpellat pro nobis.

Druga kondycya Pásterzá dobrego iest / áby miał skłonny áffekt do owieczek swoich / y kochał śie w nich / á zátym nie dawał ich szárpáć bestyom drapieżnym / y bronił ich od wszelkiego niebespieczeństwá. Ták Dawid ś. powiáda o sobie / iż gdy do trzody iego przyszedł lew / ábo niedźwiedź / tedy nie vćiekał przed nimi / ále zdrowie swoie ná száńc stáwiac / potykał śie z nimi zá owieczki swoie / & cùm tollerent arietem de gregibus, persequebatur eos, & percutiebat.

Pásterz ma być nie ustrászony.

1. Reg. 17

Ták też y Chrystus Jezus przyszedłszy ná świát / dla tego / áby nas synow gniewu / wydárł z pászczeki lwá piekielnego / ktory vstáwnie circuit quærens quem deuoret, y Krwia swoia przenadroższa omywszy / záprowádźił do niebá / dedit animam suam pro ouibus suis. Mowi tedy Máttheusz ś. Venit ille ministrare, & nō ministrari, & dare animam suam redemptionem pro multis. Ták powiáda nas Pan vmiłowáł / iż nie tylko praca / kłopoty / y przenáśládowánia rozmáite zá nas chćiał ponośić / ále też y zdrowie swoie położyć / ktorzyśmy iuż byli zginęli / iáko owce obłąkáne miedzy wilkámi ná leśie / iż káżdy z nas mogł rzec o sobie: Erraui sicut ouis quæ perijt. A Pan nas z niewymowney miłośći swoiey / śmierćia swoia przenadroższa odyskał / y powiedźiał o sobie: Maiorem quidem hac dilectionem nemo habet, quam vt animam suam quis ponat pro amicis suis. A ia powiáda animam meā pono pro ouibus suis. A co naywiekβa w tym Pásterzu nászym niebieskim iest / iż w ten czás vmárł zá nas / kiedyśmy ieszcze byli nieprzyiaćiołámi iego / y nie známiśmy go zá Bogá / áleśmy śie czártu piekielnemu y báłwá-

Matt. 20

Psal. 118.

Ioan. 15.

nomi iego kłániáli. Ták mowi Páweł ś. o tym: Commendat charitatem suam in nobis, quod cum adhuc inimici essemus, pro nobis mortuus est. Gdy powiáda Pan mowi w Ewángeliey swoiey: Ego sum Pastor bonus, oświadcza nam miłość swoię/ iż dla zbáwienia náßego / nie tylko pracą chce ponośić / ále też y zdrowie swoie położyć ; powiádáiąc / iż Bonus Pastor animam suam dat pro ouibus suis. Co gdy vczynić raczył ná Krzyżu zá nas vmárßy/ Dæmones à nobis cõpescuit, & cessare fecit bestias à terra. A iáko ś. Athánásyus przydáie/ Per te ad nihilum redactus est inimicus noster.

Rom. 5

Ioan. Osor vt supra Athã in vita S Antoni.

Trzećia kondycya iest dobrego pásterzá mieć stáránie o owcách swoich gdy ktora rozchoruie śię/ vleczyć ią/ gdy ktora ochromieie záwiązáć ránę y obwinąć iey nogę/ y znáć káżdey defekt y potrzebę iey. Tákim był Pásterzem Chrystus Jezus/ y iest teraz śiedząc ná máiestaćie swoim/ gdy o sobie mowi. Ego sum Pastor bonus, & cognosco oues meas, & cognoscunt me meæ. A to słowko cognoscere mowią tłumácze pisma ś rozumie śię tu ná tym mieyscu diligere, benefacere, curare.

Abowiem poznał nas Bog wßechmogący/ ktorzyśmy mieli vwierzyć w Syna iego iednorodzonego/ y służyć mu cáłym sercem/ ießcze przed stworzeniem świátá. Elegit nos in ipso ante mundi constitutionem. A obrawßy nas sobie zá sługi vczynił nam dobrze/ z ßczyrego miłośierdźia swoiego/ vt iustificatio legis impleretur in nobis, qui non secundum carnem ambulamus, sed secundum spiritum. Y ma stáránie vstáwiczne o nas/ y mieć będźie áż do skończenia świátá/ áby żaden nie zginął z tych ktorzy są iego/ y słucháią głosu iego Boskiego; bo ták o sobie powiáda Ecce ego vobiscum sum, vsq; ad consummationẽ sæculi

Ephes. 1

Rom. c. 8

Jáko tedy powiedźieć raczył niegdy przez Hieremiaßá Proroká/ że omnes cognoscent me à minore vsq; ad maximum, ták ziśćiło śię/ gdy przyßedł ná świát/ y przeyźrzánych od wołał do śiebie/ ktorzy słucháią głosu iego świętego. Oues meæ vocem meam audiunt y słucháć będą áż do końcá świátá/ y poydą zá nim iáko zá Pásterzem dobrym/ iáko zá wodzem y głową Pásterzow wßytkich. Viuemus in conspectu tuo: sciemus & sequemur te, mowi Ozeaß Prorok.

Hierem. 13.

Matt. 27

Oseæ 6.

WTORA CZĘSC

Iákich pásterzow chce mieć Chrystus Iezus ná mieyscu swoim.

Jákichby chćiał mieć Pásterzow w kośćiele swoim/ naywyżßy Pásterz náß Chrystus Jezus/ wyráźił to ießcze w oney stárey Synágodze Żydowskiey sámymi ceremoniámi/ vbieráiąc naywyżßego Kápłaná w ßáty do służby Bożey należące/ ktore tákie były. Naprzod kazał mu wźiąć ná śię koßulę białą płóćienną/ długą do sámey źiemie/ iáko widźiemy teraz Albę ná kápłanie/ gdy śię do Mßey ś. vbiera/ ktora ták byłá ćiásno vßyta/ iż gdy ią idąc do ofiar oddawánia Naywyżßy Biskup wźiął ná śię/ tedy śię ták ná nim wyćiągnęłá/ iż żadnych smarßczkow nie było po niey. Powiáda Jozephus Żydowin/ Adhærebat corpori sacerdotum tam arcte, strictisq; manicis, vt nulla ruga omnino in illa esset. Druga ná tey Albie ßátá byłá koloru Hyácynthowego/ to iest/ máśći niebieskiey/ ále iuż ßeroka/

Exod. 28

Vbior naywyżßego Bisku: á w stárym zakonie.

długa tákże do ziemie/ á v niey v dołu listwá śiatczána: y ná sámym końcu/ ná przemiány miásto koronek/ wiśiáły kutasy ze złotá ták plecione/ że w iednŷ był dzwonek/ á drugi bez dzwŏká ná kształt máłogránatu/ iákoby guz iáki wielki vpleciony. Ná wierzchu záśie miał dwoie nośenie ná sobie/: iedno vrobione ze dwu drogich kámieni ktore zowią Onychinus: ná ktorych były wyryte dwunastu pokolenia Izráelskiego imioná/ sześć ná iednym/ á sześć ná drugim/ we złoto opráwne. Drugie záśie było nośenie vrobione ze dwunastu drogich kámieni/ káżdy ináczey náзwány: ná ktorych tákże były nápisáne imioná dwunastu pokolenia Żydowskiego// to iest/ káżde ná osobnym kámieniu.

Gdy tedy Jan ś. opisuie obiáwienie swoie / ktore widźał po wniebowstąpieniu Páńskim wlat kilkánaśćie tedy powiáda że widźiał w niebie Chrystusá Páná/ stoiącego miedzy śiedmią lichtarzow złotych/ vbránego w táką własnie szátę białą/ ábo Albę/ w iáką śię więc vbierał naywyższy kápłan Żydowski/ idąc z ofiárámi do świątnice Páńskiey. A mowi Vidi similem filio hominis vestitum podere & præcinctum ad mamillas zona aurea.

Apoc. 1.

O támtey Albie ábo száćie białey stározakonney/ powiádáią Rábinowie Żydowscy/ iż byłá ták foremnie vszytá/ że się zdáłá być wszytká z oczu vrobioná Varijs ordinibus oculorum figuris continuata serie distinctam instar vestium scutulatarum. A co my w Bibliey czytamy Stringesque tunicam bysso. To Rábini z Żydowskiego swego iezyká wykłádáią Oculabis eam bysso To iest/ wyszyiesz ná niey iákoby oczy ludzkie rzędem rzędem.

Ioseph in antiq.

Szátá hásztowána w szytká ná kształt oczu to znáczyłá.

Mowi przeto Jan ś. iż pięknie bárzo Chrystus Pan y cudownie vkázáć mu się raczył/ bo y włosy miał ná głowie swoiey białe/ velut nix aut lana alba y oczy iego ś. świećiły się biało iáko promień od gwiazdy; y w ręku swoich trzymał gwiazdy świecące się/ y szátá ná nim biała świećiłá się wszytká z oczu vrobioná/ bárźiey niżeli one źwierzętá ktore widźiał Ezechiel Prorok Plena oculis ante & retro.

Ezech. 1

Coż tá szátá biała znáczyłá y ná naywyższym kápłanie w stárym zakonie y ná Chrystusie Pánu Naywyższym Biskupie nowego Zakonu? Nic inszego mowi Abráhámus Bzouius nie znáczyłá ieno Innocentiam, prouidentiam, fortitudinem, & summũ amorem in nos oues errabundas. Te powiáda cztery rzeczy w pásterstwie swoim pokazał nam naywyższy Pásterz nász Chrystus Jezus przez tę szátę swoię białą Niewinność żywotá/ opátrzność około owieczek swoich/ mężne serce y nieustrászone przećiwko wilkŏ y nieprzyiaćiołom / ná koniec miłość niewypowiedźiána przećiwko owieczkom swoim. A tych też czterech rzeczy potrzebuie po káżdym pásterzu ktoregokolwiek ieno tu ná świećie postáwił ná mieyscu swoim/ lubo ná świeckim vrzędźie lubo ná duchownym.

Bzoui. Conc. 2. Domin. 1 post Oct. Pas.

A naprzod chce mieć Pásterzá nád owieczkámi swoiemi niewinnego żywotá Innocentem To iest/ áby był pełen cnot świętych y postępkow pobożnych/ ktoremi by owieczki swoie budował bárźiey niżeli náuką y kazániem ábo práwem iákim. Quia homines amplius credunt oculis quàm auribus, iáko mowi Seneká. Et quia longum est iter per præcepta, breue & efficax per exempla.

Czego potrzebuie Chryst.o P. po Pásterzách swoich.

Epist. 6. ad Lucil.

Dał tedy przykład owieczkom wszytkim z śiebie naywyższy Pásterz nász Chrystus Jezus / iż nie sam się vczynił Pásterzem/ ále posłánym był od oycá swoiego/ bo ták sam o sobie powiáda / Sicut misit me Pater ita & ego mitto vos. A záś ná drugim mieyscu/ Hoc mandatum accepi à patre meo. Kto się tedy sam czyni Pásterzem/ niewźiąwszy władzey od namiestniká Chrystusowego. Ille fur est & latro, Abowiẽ non intrat per ostium in ouile omnium, iákowi są wszyscy Ministrowie Hæretyccy.

Kto nie iest posłánym od Bogá sposobẽ w kośćiele Chrystusowym postánowionym, ten nie może się zwáć Pásterzem

Do tego Seipsum dedit pro Ecclesia, vt sibi exhiberet illam gloriosam, sine ruga & macula. Ták powiáda ćiásną szátę białą miał ná sobie Chrystus Jezus/ iż ná niey niebyło żadnego z marszczku/ y żadney zmázy: to iest tákową niewinność sumnienia miał w sobie/ iż y pomyśleniem sámym nieprzyiaćiele iego niemogli mu zádáć grzechu żadnego/ gdy ich pytał. Quis

ex vobis arguet me de peccato? Y tákieć tež chćiał mieć owieczki ſwoie/ y ich páſterze wſzytkie/ powiádáiąc im/ że nihil coinquinatum poteſt intrare in regnum cælorum. (Ioan. 8)

Przetoż gdy ſie Dawid pyta Quis aſcendet in montem Domini, aut quis ſtabit in loco ſancto eius? Duch ś. mu záraz odpowiáda. Innocens manibus & mundo corde, qui non accepit in vano animam ſuam. (Pſal. 63.) A gdy my ſie też ſpytamy iáko też wſzedł do niebá Stániſław ś. ktorego dźiś przenieśienia kośći śś. z Skałki do Kośćiołá Kathedrálnego Krakowſkiego z vroczyſtośćią pámiątkę obchodźiemy? Y iáko ſtał ná mieyſcu Páná Chryſtuſowym/ będąc páſterzem in loco ſancto eius, w Dyocezyey ták ſzerokiey wſzytkiey práwie mátey Polſki? Odpowiedzą nam Kroniki náſze Polſkie/ y Papież ś. Innocentius Czwarty/ ktory go w poczet świętych Bożych wpiſał/ iż z dźiećińſtwá záraz był modeſtus, pudicus, ad omne genus doctrinæ & pietatis propenſus puer. (Ex Ann. Pol. & Bulla Innocent. IV.) Potym podroſszy gdy ſie pierwey vczył w Gnieźnie/ á potym we Fráncyey/ w Paryżu/ z wroćił ſie do domu/ kwitnąc cnotámi świętymi/ y náuką wyſoką/ Pietate, modeſtia, caſtitate, ſinceritate, excellenti doctrina, rerum gerendarum dexteritate ſumma. A zoſtawſzy Kápłánem pokazał to świátu wſzytkiemu/ iż non accepit in vano animam ſuam, ále iáko Chryſtus Pan nieprożnował żyiąc tu ná świećie ſed pertranſibat vbique benefaciẽdo & ſanando infirmos. Y dla tego mowi o ſobie/ Pater meus vſq; modo operatur, & ego operor. (Ioan. 5.) Ták też y Stániſław ś. nie w prożnowánie y roſkoſzy tego świátá wdał ſie/ ále kaznodźieyſki vrząd/ y Kánoniczy ná ſie przyiąwſzy/ Vberrimos fructus reddere cæpit; in omnibus ſeipſum præbens exemplum bonorum operum; vt ij, qui ex aduerſo eſſent, vererentur nihil habentes dicere malum de illo.

Druga rzecz ieſt ktorą chce mieć Chryſtus P. w Páſterzu káżdym ná ſwoim mieyſcu poſtánowionym/ ták miedzy świeckiemi iáko y miedzy duchownymi ludźmi. Prouidentiam ſeu mauis dicere prudentiam, áby vmiał páść y zagániáć do owczárnie owieczki ſwoie; áby ie mogł znáć ktore iego ſą/ á ktore cudze: áby ie vmiał leczyć y oddaláć choroby od nich/ áby pilno wilká y złodźieiá vpátrował; y w czás ſie o to ſtárał/ iákoby w nich ſzkodá ſie żadna nie ſtáłá. Ták czynił Chryſtus Pan y czyni po dźiś dźień broniąc nas ab incurſu & dæmonio meridiano, vprzedzáiąc nas łáſką ſwoią vſtáwicznie/ ábyſmy nie vpádli z vlomnośći náſzey. Táką też dał opátrzność y namieſtnikom ſwoim/ ktorych poczynił páſterzámi owieczek ſwoich/ mowiąc ieſzcze do ſtárego Zakonu kápłánow. Habetis ſcientiam diſcernendi inter ſanctum & profanum, inter pollutum & immundum (Leuit. 10) vmieyćież tedy ſuper aſpidem & Baſiliſcum ambulare, & conculcare Leonem & Draconem, karząc vpornych y przewrotnych ludźi/ á pobudzáiąc oſpáłych y leniwych ku ſłużbie Bożey/ y náucząiąc nieumieietnych/ áby niechodźili w ćiemnośćiach nieumieietnośći. A znayćie owieczki ſwoie/ ták iáko ie ia ſam znam/ Et cognoſco oues meas, & cognoſcunt me meæ.

Poniміał ná tę powinność ſwoię Stániſław ś. y naprzod ſtárał ſie o mądrość y náukę pod pobożnymi præceptorámi. Bonis artibus operam nauauit multumq; in ſacra Canonũ & Theologiæ doctrina profecit. (Stániſłáwá ś. czuyność ná vrzędźie Páſterſkim, y świątobliwość żywotá.) Potym zoſtawſzy kápłánem/ áby w ſłużbie Bożey przeſzkody żadney niemiał/ oyczyznę ſwoię wſzytkę ná vbogie obroćił: á ſam tylko z chlebá duchownego żył niełápáiąc pluralitatem beneficiorum, ále iedną Kánonią tylko ſie kontentuiąc/ ktora ná on czás dość ſzczupłe prowentá ſwoie miáłá/ iáko y Biſkupſtwo ſámo/ ná ktore on potym wſtąpiwſzy po Lámbercie Anteceſſorze ſwoim/ prośbámi przymuſzonym będąc od wſzytkiego duchowieńſtwá/ Omnium paſtoralium virtutum laude & præcipue miſericordia in pauperes enituit. A widząc iáko złym żyćiem ſwoim Krol Bolesław śiłá ludźi gorſzył/ y w grzechách cudzołoſtwá y rozmáitych zbrodni leżał. Illius notã libidinem publice arguebat Nie wſpominam tu iáko wſzytkie vbogie Dyocezyey ſwoiey/ y wſzytkie wdowy

ná regestrze spisáne miał/ y iáłmużnámi vstáwicznemi opatrował: iáko dom swoy rządził y kápłany po wszytkim swoim Biskupstwie/ sam przez sie wizytował/ iáko ie skromnie nápominał/ y wystepuiące z gránic poczćiwośći oycowskie karał. Jáko postámi/ włosiennicą/ y dyscyplinámi ćiáło swoie vmartwiał/ iáko vstáwny był ná modlitwie/ iáko innym Biskupom Kollegom swoim był wzorem świątobliwośći y zwierćiádłem cnot wszelákich. Dość to tylko sámo powiedźieć/ iż vmárłego od trzech lat Piotrowiná/ dla potwierdzenia prawdy/ od vmárłych wskrzesił/ y tym cudem niesłychánym. Confirmauit Polonorum animos in fide Russicis erroribus inquinatos: nomenq; gentis illustrauit vbique, sed & vicinarum gentium corda ad Dominum Deum conuertit,

Męztwo Stánisłáwái przykłádem P. Zbáwiciela nászego vmieráiąc zá owieczki swoie.

Trzećia cnotá dobrego Pásterzá iest/ męstwo/ áby sie nie vląkł wilká przychodzącego/ y nieućiekał iáko náiemnik cuius nō sunt oues propriæ, ále żeby sie zástáwił zá nie/ y gárdło swoie łożył przy nich. Ták o Chrystuśie Pánie powiáda Dawid ś. Dominus decorem indutus est indutus est Dominus fortitudinem & præcinxit se virtute. Kiedy przyszedł ná ten świát/ áby nas pásł iáko Pásterz dobry/ wźiąwszy ná sie ten vrząd/ wźiął też ánimusz mężny grożąc śmierći/ Ero mors tua o mors grożąc y piekłu. Ero morsus tuus inferne. A przeto w dźiśieyszey Ewángeliey powiáda o sobie/ animam meam pono pro ouibus meis, Czemuż? vt vitam habeāt & abundantius habeant.

Náśládował y w tey wierze Pásterza swoiego/ Pásterz Koronnego Miástá Krákowá Stánisław ś. y gdy cudzołóstwy/ wyźierzstwem/ y okrućieństwem hániebnym/ widźiał być ćiężkiego Królá Bolesławá owieczkō swoim/ po ták wielu nápominániách prywatnych y publicznych/ mężnym ná koniec sercem gdy sie żadną miárą vpámietáć Krol niechćiał/ wyklął go z Kośćiołá Bożego/ o co potym sam w Kośćiele Michałá ś. ná Skałce iest zábity/ y w śiedmdźieśiąt y dwie sztuk ab improbis Regis ministris rozśiekány. Octauo Episcopatus sui anno, martyrio coronatur, vitamq; mortalem pro immortali commutat.

Ostátnia powinność iest pásterzow ná mieyscu P. Chrystusowym stoiących charitas. To iest/ miłość owieczek swoich áby ie ná ręku swoich nośili/ y ná rámionách swoich dźwigáli. Qui condolere possit ijs qui ignorant & errant, áby sie modlił zá nich we dnie y w nocy/ vt offerat dona & sacrificia pro peccatis, áby ich rátował w świeckich y w duchownych przygodách/ á osobliwie in ijs quæ sunt ad Deum. Ták Chrystus Pan stárał sie/ áby żadna owieczká iego niezginełá/ & ego vitam æternam do eis, & non peribunt in æternum. *Ioan. 10.* Y to to znáczyłá długa szátá iego/ áż do kostek/ iż on in finem dilexit suos.

Ták też y Stánisław ś. idąc zá náuczyćielem swoim/ nie tylko zá żywotá modlił sie vstáwnie zá owieczki swoie/ nie tylko tymi doczesnymi dostatkámi rátował/ nie tylko krew swoie przelał zá ich cáłość/ y zdrowie położył. Ale też y po śmierći modli sie zá nas w niebie vstáwicznie/ iáko zá namilsze dźiatki swoie/ y w rozmáitych przygodách rátuie.

Cuius ad tactum annuli
Morbi fugantur turgidi
Ad locum sancti tumuli,
Multi curantur languidi
Surdis auditus redditur,
Claudis gressus officium.
Multorum lingua soluitur,
Et fugatur dæmonium.

A gdy sie lud pospolity niemógł zmieśćić w tym kośćiołku/ zewsząd dla nabożeństwá zchodząc sie/ gdźie ćiáło iego ś. pochowáne było/ w dźieśięć lat potym po zabićiu onego/ Lámbertus trzeći tego imienia Biskup Krákowski/ z Kśiążęćiem Polskim Władysławem/ kośći iego dźiwną wonność z śiebie wydáiące/ z wielkim nabożeństwem do Kośćiołá Kátedrálnego ná Zamek Krákowski przenosł; zá nápomnieniem sobie z niebá dánym/ y widzeniem męża Bożego. Ktorego to przenieśienia pámiątkę/ ná káżdy rok Polacy z nabożeństwem obchodźimy/ y ćieszemy sie z tego/ że suo Altari Pontifex Cathedræ Doctor, templo Episcop⁹, populo Pastor restitutus est.

Prośmyż tedy Zbáwićielá náßego / áby Kośćiołowi ſwoiemu ś. obmyśliwał záwße Páſterzow tákich/iáko był Stániſław ś. to ieſt świątobliwych/ mądrych/ nieuſtráßonego sercá przećiwko nieprzyiaćiołom/ y ktorzyby ták owieczki ſwoie miłowáli/ żeby żadney prace/ żadnego ſumptu/żadnego niebeſpieczeńſtwá/ dla ich cáłośći nie żáłowáli ; á náoſtátek y zdrowia ſwoiego zá nie położyć nie wzdrygáli sie/ przykłádem ſámego naprzod Páſterzá nád páſterzámi Chryſtuſá Jezuſá/á potym też Stániſłáwá ś. Zá ktorego przyczyna y modlitwámi rácz nas Zbáwićielu náß záprowádźić ná paſtwiſká twoie niebieſkie / vbi nec eſuriemus nec ſitiemus in æternum. Ale tylko chwalić będźiem ćiebie Odkupićielá ſwoiego/ z Oycem/y Duchem świętym ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O znákách dobrych owieczek.

Et cognoſco oues meas. *Joan. 10.*

Woſpolićie wielcy Hetmáni miewáią oſobliwy znák ná żołnierzách ſwoich/ktorym znákiem ſą rożni od nieprzyiaćiela/ á zwłaßczá gdy w podobnym ſobie hábićie chodzą. Náprzykład/że Turcy w tákichże ſukniách chodzą w iákich Węgrzy y my Polacy chodźimy/ tedy od nas rożnymi ſą záwoiámi ſwoimi białymi ktore ná głowách noßą. A że Perſowie/ w tákichże ſukniách chodzą iáko y Turcy/ tedy od nich rożnymi ſą záwoiámi ſwoimi czerwonymi. Ták że miedzy woyſkámi Niemieckimi / ći co ſłużą krolowi Hißpáńſkie°/przepáſuią się kitayką czerwoną: ći co Hollendrom/ kitayką cegláſtą/ á ći co Szwedom/ kitayką błękitną. Tákim też ſpoſobem Naywyżßy Hetman y Páſterz náß Chryſt° Jez°/żebyſmy byli rożni od żołnierzow Czártowſkich/y od kozłow piekielnych/ poznáczył wiernych rycerzow ſwoich/ znákiē oſobliwym Krzyżá ś. y nápiątnowáł owieczki ſwoie piątnem tákim/ ktorego nikt nie zna ieno ten co ie bierze/ á ſam Zbáwićiel ktory ie ſam dáie. Potym tedy znáku ábo piątnie/ záraz zna owieczki ſwoie/ gdy się pomießáią miedzy inßymi/ potym zna żołnierze ſwoie. Y dla tego w dźiśieyßey Ewángeliey mowi. Ego ſum paſtor bonus, & cognoſco oues meas.

Ná woynách nieprzyiaćiel po znákách rożnych bywa poznawamy, y po Háſle.

Jákoż ich tedy poznáczył ? Powiáda Jan ś. w obiáwieniu ſwoim/ iż im dał y paßą inákßą/ rożną od kozłow Czártowſkich/ y piątna oſobliwe/ ktorego nikt nie zna/ ieno ten co ie bierze od ſámego Chryſtuſá. Vincenti, inquit, dabo manna abſconditum, & dabo illi calculum candidum, & in calculo nomen nouum ſcriptum, quod nemo ſcit, niſi qui accipit. Jáko żołnierzom dáią háſło tákie ktorego by niewiedźiał nieprzyiaćiel / ták ſługom ſwoim w tym Kośćiele woiuiącym zárabiáiącym ná niebo/ y dobiiáiącym się Oyczyzny ſtráconey / dał Chryſtus háſło tákie/ ktorego się nieprzyiaćiele iego boią/ y drżą ná wſpomnienie iego/ y wymowić go nie mogą/ ieno ſáme owieczki iego/ ktore go wzáiem znáią/ y głoſu iego ſłucháią/ & non curuauerunt genu ante Baal.

Apoc. 1. Owieczki ſwoie iáko poznáczył Páſterz niebieſki Chryſtus Iezus.

Ná dźiśieyßym tedy Kázániu dwie rzeczy vważáć będźiemy. Pier-

dru-

wßá/ z ktorych miar Chrystus Jezus zowie sie być dobrym Pásterzem. A druga po czym poznawa owieczki swoie.

Pásterzu dobry Tuus sum ego. saluum me fac: quoniam iustificationes tuas exquisiui.

PIERWSZA CZĘSC

Dla ktorych przyczyn zowie się Chrystus Pan Pásterzem dobrym.

Gdy sie przypátrujemy piesniô mądrego Sálomoná/ znáyduiemy tam wierßyk ieden/ w ktorym pytáią sie Oblubienice Páńskiey towárzyßki iey corki Jerozolimskie iákiby też był iey Oblubieniec ś. o ktorego ich oná pytáłá/ ieśliże go kedy nie widźiáły; á ieśliby go też kedy vyźrzáły/ áby mu powiedźiáły/ że go bárzo z wielką pilnośćią/ y z wielką ochotą ßuka Oblubienicá iego. Vt nunciétis ei quia amore langueo Mowią tedy do niey Qualis est dilectus tuus ex dilecto, ô pulcherrima mulierum qualis est dilectus tuus ex dilecto, quia sic adiurasti nos? A Oblubienicá ś. im odpowiáda. Dilectus meus candidus & rubicundus, electus ex millibus.

Cant. 5.

Przez Oblubienice/ rozumie sie kośćioł ś. Kátholicki/ po łáćinie Ecclesia názwány z iezyká Greckiego. Przez corki Jerozolimskie/ rozumieią sie duße pobożne/ spráwiedliwe/ przeznáczone od wiekow do onego Jeruzalem niebieskiego/ ktore widźiał Jan ś. w obiáwieniu swoim.

Oblubieniec niebieski Chrystus ma tu ziemi oblubienice swoię kośćioł ś.

Że tedy Chrystus Pan obrał sobie Kośćioł ś. zá Oblubienice/ poślubiwßy ią sobie przez śmierć ná krzyżu; duße pobożne ktore w tym zgromádzeniu kośćiołá ś. są/ pytáią sie kośćiołá ś. iáki to iest ten twoy Oblubieniec Chrystus Jezus Oblubienico S. ktory ćie sobie obrał zá małżonkę y zá oblubienice. A kośćioł ś. odpowiáda/ iż iest wßytek Candidus, to iest świety/ niezmázány żadnym grzechem & Rubicundus, to iest zárumieniony/ krwią swoią przenadroższą/ ktorą zá nas wylał. Electus ex millibus, to iest/ iż dußá iego błogosłáwiona ktorą raczył z człowieczeństwem náßym przyiąć/ y złączyć ią z Bostwem swoim niepoiętym sposobem/ iest obrána z ták wielu millionow duß ludzkich/ ktore P. Bog stworzyć ráczył. To ták powiedźiawßy Oblubienicá ś. o Zbáwićielu náßym in genere to iest powßechnie/ iáki iest w náturze ludzkiey: poczyna potym opisowáć w osobliwośći/ wßytkie członki/ y wßytko ćiáło iego. A naprod záczyna od głowy/ y powiáda/ że caput eius aurum optimum.

Gdy tedy pytamy sie ná dźiśieyßym kazániu/ dlaczego Chrystus Pan názwał sie być dobrym Pásterzem? Odpowiádáią tłumácze pismá ś. á miedzy nimi Abrahamus Bzouius, dla tego práwi że ma głowe dobrą/ iáko złoto nawybornieyße/ to iest/ że sam iest głową kośćiołá swoiego świetego/ iáko nas vczy Páweł ś. mowiąc. Constituit illum ad dexteram suam in cælestibus, supra omnem Principatum & potestatem, & virtutem, & Dominationem, & omne nomen quod nominatur non solùm in hoc sæculo, sed etiam in futuro. Et omnia subiecit sub pedibus eius, & ipsum dedit caput supra omnē Ecclesiam, quæ est corpus ipsius, & plenitudo eius, qui omnia in omnibus adimplet. Jest tedy Chrystus Pan głową kośćiołá swoiego ś. á głową nie prostą/ ále głową złotą/ wywyżßoną nád

Bzouius Conc. 1. Dom. 1. post oct. Pasch. Ephes. 1.

wſzytkie władze pánowánia/ y mocárſtwá; nád wſzytkie tytuły/ godnośći/ y zacnośći/ktorekolwiek ieno mogą ſie y w niebie y ná źiemi náleść.

Figurá tedy wywyżſzenia Páná Chrystuſowego był Saul Krol pierwſzy Zydowſki. Electus & bonus, & non erat vir de filijs Iſrael melior illo: ab humero & ſurſum eminebat ſuper omnem populum. Ktorego gdy pomázał ná krolestwo Sámuel Prorok/ postáwiwſzy go w pośrzodku ludu wſzytkiego rzekł. Certe videtis quem elegit Dominus, quoniam non ſit ſimilis illi in omni populo. Tákim też práwie ſpoſobem/ gdy Bog Oćiec wſzechmogący iednorodzonego syná ſwoiego obrał ná zbáwienie náſze zá Krolá/ y postánowił go in caput gentium vczynił go záraz pásterzem náſzym. Principem Regum & Principem Paſtorum, dawſzy mu głowę złotą/ to ieſt/ godność naywyżſzą. A dla tego słuſznie ſie zowie Pásterzem dobrym/ gdy w dźiśieyſzey Ewángeliey mowi o ſobie. Ego ſum Paſtor bonus, iż iáko miedzy kruſzcámi nic nie máſz lepſzego nád złoto/ y miedzy członkámi ćiáłá ludzkiego/ nic zacnieyſzego/ nád głowę/ ták nic lepſzego nád Chryſtuſá Páná/ bo on ſam ieſt y głową náſzą/ y Pásterzem naywyżſzym kośćiołá ſwoiego.

1 Reg. 9. & 10.

A zowie ſie Pásterzem dobrym naprzod propter præelectionem, iż go przed wſzytkimi obrał Bog Oćiec ná pánowánie w chwale krolestwá ſwoiego niebieſkiego: y dla tego Páweł ś. o nim powiáda/ iż ieſt Primogenitus in multis fratribus. Wſzyſcy powiádá bedźiemy dá P. Bog w niebie/ ktorzyſmy ſie odrodźili z wody y Duchá ś. ále Chryſtus Pan naprzod iáko głowá náſzá/ y Páſterz náſz naywyżſzy. Głowá ieſt propter amplitudinem poteſtatis. A pásterzem propter plenitudinem vnctionis. Iáko głowie/ dano władzą táką/ vt in nomine Ieſu omne genu flectatur, cæleſtium, terreſtrium, & infernorum A iáko Pásterzowi/ dano námáſzczenie tákie/ iż vidimus eum plenum gratiæ & veritatis. Abowiem vnxit eum Deus oleo lætitiæ præconſortibus ſuis, ták doſtátnie y obfićie/ że w nim mowi Páweł ś. inhabitat plenitudo Diuinitas corporaliter á my wſzyſcy de plenitudine eius accipiemus.

Przyczyny dla ktorych ſie Chryſt⁹ P. zowie dobrym Páſterzem.

Rom. 8.

Psal. 44.

Colos 2.

Powtore zowie ſie Chryſtus Pan Pásterzem dobrym propter ſapientiam, iż ma pełną głowę złotá wybornego/ to ieſt/ mądrośći przedwieczney/ cuius acquiſitio melior poſſeſſione auri & argenti, iáko Sálomon powiáda. A tey mądrośći vżycza nam owieczkom ſwoim niegodnym z łáſki ſwoiey oſobliwey/ mowi Páweł ś. Quod in omnibus diuites facti eſtis in illo, in omni verbo, & in omni ſcientia, ſicut teſtimonium Chriſti confirmatum eſt in vobis: ita vt nil vobis deſit in vlla gratia expectantibus reuelationē Domini noſtri Ieſu Chriſti. Wy powiáda ktorzyśćie vwierzyli w Chryſtuſá/ y oczekiwaćie przyśćia iego/ áby przyſzedſzy ná ſąd płáćił káżdemu zá zásługi iego/ maćie go o czym oczekiwáć niżeli przyidźie/ bo was zbogáćił we wſzytko dobre/ dawſzy wā vmieietność wſzytkich náuk/ y łáſki rozmáite wſpomagáiące was w wierze y w dobrych vczynkách wáſzych. Ex ipſo autem vos eſtis in Chriſto Ieſu qui factus eſt vobis ſapientia à Deo, & iuſtitia, & ſanctificatio, & redemptio.

1. Cor. 1.

Dla tego to w dźiśieyſzey Ewángeliey Pan powiáda o owieczkách ſwoich/ iż głoſu iego ſłucháią, oues meæ vocem meam audiunt, iż ich naucza mądrośći/ áby ſie báli Páná Bogá/ y ſtrzegli ſie wſzytkich nieprawośći/ ktorymi ſie iego Máieſtat ś. obrażą. Ecce timor Domini ipſa eſt ſapientia, & recedere á malo intelligentia.

S. Ber. ſ. 23. in Cant.

Potrzećie zowie ſie Pan dobrym Pásterzem náſzym propter Iuſtitiam, iż oświećiwſzy ćiemnośći rozumu náſzego niebieſką mądrośćią ſwoią per iuſtitiam quæ ex fide eſt, ſoluit funes peccatorum gratis iuſtificans peccatorem. Bo iáko rzecz byłá słuſzna ábyśmy wſzyſcy pokłonili ſie y oddáli cześć powinną Bogu dla nas wćielonemu: ták też przyſtało/ áby nas wiernych sług ſwoich/ z oſobliwego miłośierdźia ſwoiego vwolnił od nieprawośći náſzych/ y od grzechu pierworodnego/ z ktorego żaden śiłámi ſwoimi oſwobodźić ſie nie mogł. Oświeceniem tedy duſz náſzych y vſpráwiedli-

Bzouius Conc. 1. Dom. 1. poſt oct. Paſch.

wiedliwieniem náſzym przed Bogiem Oycem niebieſkim vczyniwſzy ſie / wypełnił owo co niegdy Dawid świety powiedźiał był. Dominus ſoluit compeditos, Dominus illuminat cæcos. Ta tedy ſpráwiedliwośćia wzbudzony/gdy ſie vpokorzył przed Pánem Bogiem on iáwrogrzeſznik/co nie śmiał oczu do niebá podnieść Deſcendit iuſtificatus. Ta ſpráwiedliwośćia miárkuiac ſie Piotr ś. fleuit amare gdy ſie był Páná záprzał. Dla tey ſpráwiedliwośći o Mágdálenie powiedźiano Pháryzeuſzowi Dimiſſa ſunt ei peccata multa, quoniã dilexit multum. Bá y Dawidowi przed tym/ gdy wyznał grzech ſwoy. Dominus tranſtulit à te peccatum tuum.

Psal. 145. — Lucæ 18. — Matt. 25. — Lucæ 7. — 1. Reg. 12.

Poczwarte Pan zowie ſie dobrym Páſterzem propter Sanctificationẽ, iż zſzczerey dobroći ſwoiey czyni świetymi owieczki ſwoie/ y dáieim łáſki ſwoie rozmáite/ áby iego przykłádem/ w świątobliwośći y pobożnośći żywotá chodźili. Ták tą świątobliwośćią od Páná obdárzony mowi Páwel ś. do Koryntczykow. Eſtote imitatores mei, ſicut & ego Chriſti. Tą świątobliwośćią nápełnieni y inni Apoſtołowie/ opuśćiwſzy domoſtwo ſwoie poſzli zá Pánem mowiąc Ecce nos reliquimus omnia & ſecuti ſumus te. Dla tego poświecenia Páńſkiego Apoſtoł ś. do wſzytkich wiernych mowi Qui dicit ſe in Chriſto manere, debet ſicut & ille, & ipſe ambulare. A Chryſtus Pan ſam przydáie Eſtote perfecti, ſicut & Pater meus cæleſtis perfectus eſt. Sancti eſtote quoniam ego ſanctus ſum.

1. Cor. 11. — Matt. 19. — 1. Ioan. 2. — Matt. 9.

Nákoniec zowie ſie Pan dobrym Páſterzem propter Redemptionem iż nas krwią ſwoią przenadrożſzą odkupić raczył: y ztąd Dawid ś. powiedźiał Apud Dominum miſericordia & copioſa apud eum redemptio. Abowiem animam ſuam poſuit pro ouibus ſuis Bonus Paſtor.

Słuſznie tedy Oblubienicá świeta o Zbáwićielu náſzym powiedźiáłá że ma głowe złotą/ Caput eius aurum optimum, bo y ſam ieſt głową Kośćiołá ſwoiego ś. y głowe ſwoie Boſką ma námazáną dárámi Duchá ś. ſicut ros Hermon, vel ſicut vnguentum in capite, quod deſcendit in barbam, barbam Aaron.

Psal. 132.

A z tey potym głowy płynie ná nas owieczki iego/ Aurum optimũ quod eſt ipſa bonitas, ſapientia, iuſtitia, ſanctificatio, & redemptio. mowi Abrahamus Bzouius, Ták bowiem przez Izáiaſzá Proroká o ſobie powiedźieć raczył. Spiritus Domini ſuper me, propter quod vnxit me, zá ktorym námázániem ábo námáſzczeniem/ factus eſt in caput anguli. Sſtał ſie głową kośćiołá / y kśiążećiem páſterzow: dáiąc nam owieczkom ſwoim złoto mądrośći/ gdy mowi. Euangelizare pauperibus miſit me, złoto poświącenia/ ſanare contritos corde. złoto vſpráwiedliwienia / prædicare captiuis remiſſionem, y złoto odkupienia/ dimittere confractos. A iáko te słowá Izáiaſzowe mądrze bárzo wykłádáiąc Bzouius mowi. Dedit ſapientiæ lumen cæco: vinctis compede peccatorum, iuſtitiam: cupidis ornatus cæleſtis, aurum ſanctificationis: venundatis vero, ipſum corpus & animam.

Chryſtus P. ieſt głową kośćiołá ſwoiego, y Páſterzem nád Páſterzámi.

W T O R A C Z Ę S C

Po ktorych znákách Pan Chryſtus poznawa owieczki ſwoie.

Káżdy dobry páſterz/ áby mu owieczki niegineły znáczy ie znákiem oſobliwym/ rożnym od owiec ſąśiedzkich/ áby gdy ſie pomieſzáią záraz poznał poyźrzawſzy ná piątno ktora iego/ á ktora cudza. Y gdy mu

Iáko Páſterz znáczy owce, ták Chryſtus P. duſze ludzi ſpráwiedliwych.

tež ktora zginie záraz ią pozna v złodźieiá gdy ią przedáie/ ábo miedzy ſwoie w mießa/ bo iuž ma ſwoy znák oſobliwy / ktorego złodźiey ná owieczce niepoſtrzegł. Tákim tež ſpoſobem y Bog wßechmogacy ktorych ma zá ſwoich/ wßytkich poznáczył známieniem ſwoim iáko dobry goſpodarz y naywyžßy Páſterz. Przed wieki z rodźił Syná ſwego iednorodzonego coæternum & ſubſtantialem, y záraz go náznáczył chárákterē dobroći ſwoiey niewypowiedźiáney že ieſt Figura bonitatis eius, iáko mowi o nim Apoſtoł ś. Potym ſtworzył Anyoły y náznáczył ich záraz znákiem ſwoim / czyniąc ich perfectos decore & ſapientia. Stworzył zás y człowieká po Anyołách/ ále y temu dał znák ſwoy oſobliwy/ vformowawßy go ad imaginem & ſimilitudinem ſuam.

Genes. 1

Znowu zás miedzy ludźmi/ ktorych ſobie bárziey vpodobał/ náznáczył ich ſobie znákiem obrzezowánia/ poczawßy od Abráhámá y potomſtwá iego. A zásie z tych obrzezánych ktorych chćiał mieć oſobliwymi ſługámi ſwoimi/ powiedźiał im / Ponam te quaſi ſignaculum, quia te elegi. Y oblubienicę obieráiąc ſobie powiedźiał iey. Pone me vt ſignaculum ſuper cor tuum, vt ſignaculum ſuper brachium tuum. A ktorzy nie śmieli ſię Paná ták dotykáć z bliſká/ iáko wybráni ſludzy iego/ y oblubienicá ś. to ieſt/ qui non viderunt & crediderunt, tákim obiecuie znák oſobliwy przez Janá ś. iákoſmy wyžey wſpomnieli Dabo illi calculum candidum, & in eo nomen nouum ſcriptum, quod nemo ſcit, niſi qui accipit.

Cant. 6.

Apoc. 2.

Což to zá kámień táki biały ná ktorym nápiſano imię nowe? Zbáwićiel naß Jezus Chryſtus/ ktory według powieśći Izaiaßowey ieſt Lapis pretioſus á według zdánia Zácháryaßá Proroká/ à ſeptem oculato artifice cælatus máiąc ná ſobie wyrážone wßytkie cnoty y wßytkę świątobliwość. Lapillus ruinæ & reſurrectionis multorum in Iſrael. Ten kámyßczek chce áby był v Oblubienice/ to ieſt/ v ſpráwiedliwey duße/ wyrážony iáko pieczęć ná dußy y na rámieniu/ iáko wykładáiąc Cantica Guilhelmus, mowi. Super cor me tibi imprime, iugiter cogitādo: me tibi imprime in brachio, propter me ſtrenue operando.

A iákož tę pieczęć Chryſtuſowę/ ten kámyßczek ryſowány ma człowiek wyćiſnąć ná ſercu y ná rámieniu ſwoim? Nie može/ mowi Páweł ś. ináczey ieno miłośćią. Et quanta fuerit impreſſio amoris, tanta erit & expreſſio ſimilitudinis. Y z tąd to Páweł ś. o ſobie powiáda. Viuo ego, iam non ego, viuit verò in me Chriſtus. Y ná inßym mieyſcu. Mihi mundus crucifixus eſt, & ego mundo.

Galat. 2.

Pſal. 39.

Naprzod tedy Chryſtus Pan poznawa owce ſwoie. Ex vellere aureo, bo tež ſam iáko Páſterz ma caput aurum optimum. To ieſt/ ieśli pierśćień ábo ſygnet iego ná kámieniu ryſowány/ ieſt wyćiśniony ábo wyrážony ná wełnie owieczek iego. Bo iáko wełná wyraſta z ćiáłá ná owieczkách/ ták myśli święte y vczynki dobre wychodzą z sercá człowieká ſpráwiedliwego/ ktore z miłośći przećiwko Pánu Bogu człowiek czyni. Jáko tedy owce po wełnie poznawamy/ ieśli czarna ábo biała/ ábo li tež pſtra ieſt/ ták tež y człowieká káždego poznawamy z poſtepkow iego/ ieśližeieſt dobry/ cnotliwy/ y Páná Bogá boiący ſię; czyli tež łotr/ zdraycá/ y nic dobrego: bo ták Pan mowi Ex operibus eorum cognoſcetis eos; á on ſam zás nouit omnes cogitationes hominum. Przeto ieśli złota wełná ieſt na owcách/ to ieſt/ dobre/ święte y pobožne myśli/ y vczynki ludzkie/ Pan Chryſtus zna ich zá owieczki ſwoie. A že lupus ſolet mutare pilos, non tamen mores. Pan ktory ſcrutator corda & renes nie przyimie tákich do owczárnie ſwoiey/ ktorzy ináczey myślą/ á ináczey czynią.

Pan Chryſtus pozna owieczki ſwoie naprzod po wełnie.

Prou. 5.

Powtore P. Chryſtus poznawa owce ſwoie/ po zaußnicách złotych & circulo aureo obedientiæ. Abowiem gdy Jobowi Pan Bog po iego vtrapieniu pobłogáſłáwił / y przywroćił mu ono ßczęśćie/ y zdrowie ktore miał przedtym/ tedy wßyſcy powinni y przyiaćiele zeßli ſię do niego/ winßuiąc mu tego powodzenia y błogosłáwieńſtwá od P. Bogá/ y káždy z nich dárował mu owcę iedne y zaußnicę iedne iáko Piſmo świádczy. Et dederūt

Potym poznawa po zaußnicách.

Iob. 42.

Iob. 42. ei vnusquisq; ouem vnam & inaurē auream vnam. Tákim też sposobem/ gdy przez miłośierdźie Páńskie narod ludzki powstał od długi choroby/ y vtrapienia grzechu pierworodnego/ naywiekszy przyiáciel nász Chrystus Jezus/ dał káżdemu z nas iedne owce biała/ to iest duszę omyta z niepráwośći pierwszych rodźicow nászych przez chrzest: y zausznice złota/ to iest/ vszy gotowe do słuchánia mándatow iego/ iáko o sobie Dawid powiedźiał gdy był zbładźił iáko owcá/ y chćiał áby go był Pan ná droge zbáwienna wyprowádźił. Psal 39. Aures perfecisti mihi, tunc dixi, ecce venio. Gdy tedy człowiek zbładźi w czym przestepuiac przykazánie Páńskie/ á Pan záwoła ná niego/ ábo przez káznodźieie/ ábo przez wnetrzne nápomnienie/ á człowiek wroći sie záraz do Páná/ y żáłuie zá błąd swoy serdecznie/ Pan go przyimuie do śiebie/ y zna go zá owieczke swoie/ y mowi. Oues meæ vocem meam audiunt, & sequuntur me. A ktorzy záśie instar aspidis surdæ obturant aures suas ne audiant vocem incantantis sapienter, tych nieprzyznawa zá owce swoie/ y mowi do nich. Propterea vos non auditis, quia ex Deo non estis.

Sálomon nápominàiac nas/ ábyśmy náuki zbáwienney pilnie słucháli/ y w sercu ia chowáli/ przestrzegáiac iey ná káżdym mieyscu/ y we wszytkich postepkách nászych/ ták w przypowieśćiách swoich mowi. Prou. 5. Conserua fili mi præcepta Patris tui, & ne dimittas legem matris tuæ. Liga eam in corde tuo iugiter & circumda gutturi tuo. Cum audieris & ambulaueris gradiantur tecum: cum dormieris custodiant te, & vigilans loquere cum eis: quia mandatum lucerna est, & lex lux, & via vitæ, increpatio disciplinæ. Kto bowiem niesłucha nápomnienia stárszych/ nieprzestrzega przykazánia Bożego/ y nie iest posłuszny práwu pospolitemu/ tákowy y tu ná świećie tráći łáskę Boża/ á w nedzy y nienawiśći ludzkiey żyć muśi: y przez śmierć sromotna z tego świátá zchodzac/ ná wieczna śmierć do piekła iść muśi. Przetoż Sámuel Prorok słysząc Páná mowiacego do śiebie/ áby sie mu ná potym podobał ná służbie/ odpowiáda záraz z ochota. Loquere Domine, quia audit seruus tuus. 1. Reg. 3. Ták y Dawid ś. z posłuszeństwem swoim ná wszelákie roskazánie Páńskie gotowym chlubi sie w Psalmiech swoich mowiac. Viam mandatorum tuorum cucurri cum dilatasti mihi. Psal. 118. Dla tegoż y Pan Zbáwićiel w dźiśieyszey Ewángeliey powiáda/ iż owieczki moie znáia mie Pásterzá swoiego/ y ia ich też znam. One znáia mie po głośie/ Et vocem meam audient, gdy im co roskázuie/ a ia ich też znam po głośie/ gdy mie o co proszą/ y dáie im záraz.

Jeszcze y potrzećie Pan owieczki swoie poznawa po niewinnośći żywotá. Bo iáko stára przypowieść iest. Anima animam nouit, & ouis oue, & hircus hircum. Ták Chrystus P. bedac sam owca niewinna ktory tanquam ouis ad occisionem ductus coram tondente se obmutuit. Isaiæ 52. zna owieczki swoie/ ktore w świątobliwośći żywot swoy prowádzac/ nic nienárzekáia/ gdy co dla Chrystusá ćierpia/ tylko ná sumnieniu swoim miłość wiekszą przećiwko Zbáwićielowi swoiemu wznieċáiac/ pokornym sercem do niego o miłośierdźie wzdycháia mowiac. Propter te mortificamur tota die, æstimati sumus sicut oues occisionis. Psal. 43. & 80. Y zás ná inszym mieyscu. Propter te sustinui opprobrium, confusio operuit faciem meam.

Poznawa ieszcze Pan owieczki swoie po niewinnośći żywotá

A Stánisławá ś. znał też zá owieczke swoie Chrystus Pan? czyli nie? łátwie to rozeznáć możećie sámi słuchácze moi/ tylko to sámo vważywszy/ iż nie bez przyczyny dwákroć świeto iego do roku obchodźićie. Abowiem y owca był Chrystusowa piatnowána/ sygnetem iego Bostwá/ ná białym kámieniu rysowánym: y Pásterzem owiec Chrystusowych nieospáłym; ále dobrym/ czuynym/ y złota głowe máiacym.

Owca był P. Chrystusowa Stánisław ś. iż náznáczony był ná chrzćie znákiem zbáwiennym krzyżá ś. y ochrzcony w imie Troyce Przenaświetszey/ ktorey nikt nie zna z Pogan/ z Máchometan/ z niewiernych Żydow/ y niezbożnych bluźniercow Trydentow/ y Aryánow/ ieno sámi pobożni

Iáko Stánisław ś. był owca P. Chrystusowa.

Kátho-

Kátholicy/ ktorzy to imię ná ſercách ſwoich noßą/ ochrzćiwßy ſię w imię Oycá/ y Syná/ y Duchá ś. do wyznánia tedy Troyce Przenaświętßey oſobliwym znákiem Stániſław ś. był náznáczony od Páná Bogá/ gdy ſię z pobożnych rodźicow/ Oycá Wieliſłáwá y Mátki Bogny vrodźił: do tego że ſię vrodźił z rodźicow długo niepłodnych/ vproßony wielkimi y długimi modlitwámi v P. Bogá. Trzećia/ że niżeli ſię im ten ſyn národźił był/ iuż go byli P. Bogu ná ſłużbę iego ofiárowáli/ y obiecáli záraz ienoby ſię vrodźił ná ſtan duchowny wychowywáć y ćwiczyć we wßelákiey pobożnośći; áby był białym ná ſumnieniu od porodzenia ſwoiego y czyſtym/ iáko kámyßczek ten ná ktorym miał P. Bog imię ſwoie ś. y zbáwienie nowo nápiſáć. Przetoż y rodźicy niemogąc go długo v Páná Bogá vprośić/ vdáli ſię byli do tey białośći ſumnienia/ żyiąc w małżeńſtwie w czyſtośći bez małżeńſkiego vkochánia/ á kocháiąc ſię vſtáwnie w dobrych vczynkách y świątobliwośći żywotá. W ktorey gdy co dźień poſtępowáli do doſkonáłośći wyżßey/ zá nátchnieniem Boſkim nieſpodźiewánie ſyná otrzymáli/ gdy ſię go iuż nigdy mieć nieſpodźiewáli. Znał ich tedy P. Bog iáko owce ſwoie/ po tey świątobliwośći żywotá/ w ktorey Kátholickim ſpoſobem pomnażáli ſię co dźień to lepiey. Znał y płod ich Stániſłáwá ś. ktorego był ſobie ießcze pierwey niżeli ſię w żywoćie máćierzyńſkim począł zá oſobliwego ſługę náznáczył.

Stánisław ś. z niepłodnych długo rodźicow národźił ſię.

Powtore znał Chryſtus P. Stániſłáwá ś zá owcę ſwoię po iego poſłußeńſtwie oſobliwẏ/ iż gdy mu rodźicy iego powiedźieli/ że go chcą mieć kápłanē y ſługą Bożẏ oſobliwẏ/ trzebá żebyś ſię y w boiáźni Bożey y w náukách do tego ſtánu należących iáko nalepiey ćwiczył. On wolą Bożą przez vſtá rodźicow opowiedźiáną ſobie máiąc/ nieprzećiwił ſię woley ich y woley Bożey/ ále poſłánym będąc do Páryżá ná náukę/ mowi Hiſtorya żywotá iego. Cum alijs ſtudijs, tum præcipuè Theologiæ ac Iuri Canonico ſe tradit. A zá námową Lámbertá Biſkupá Krákowſkiego/ ktory fama eius per motus, iuuenem reluctantem magis quam ſe ingerentem ná kápłáńſtwo poświęćił/ y Kánonikiem Krákowſkim oraz y káznodźieią vczynił/ ták w cnotách świętych y pobożnośći vſtáwney poſtępował/ in omnib⁹ ſeipſum præbens exemplum bonorum operum, iż prędko potym z owieczki ſtał ſię Páſterzem/ y z Kánoniká Biſkupem/ po śmierći Lámbertá pobożnego ſtáruſzká/ ktory go widząc prawie Anyelſki żywot prowádzącego/ vniverſæ Eccleſiæ atque adeò domui ſuæ, tanquam alterũ Ioſephum, præfecerat.

Breu. Rō.

Stánisław ś. Káznodźieią był w kośćiele Krákowſkim.

Potrzećie Pan znał Stániſłáwá ś. zá owieczkę ſwoię/ po niewinnośći żywotá/ iż pánieńſtwo ſwoie wcále záchował áż do śmierći/ y we wßytkich cnotách y doſkonáłośćiách Chrześćiáńſkich ćwiczył ſię bez nágány/ áż do ſkończenia żywotá. Abowiem iáko ab ineunte ætate futuræ ſanctitatis ſpecimen dedit: ták przez wßytek wiek ſwoy/ nic niewykraczáiąc z drogi świątobliwośći/ ßczęśliwie dni ſwoich/ krew wylawßy dla Chryſtuſá y ſpráwiedliwośći iego/ w wieku ßedźiwym dokończył/ omnium paſtoralium virtutum laude cumulatiſſimus. Ktorego świątobliwość y po śmierći Pan Bog chćiał świátu wſławić/ iáko mowi Papież ś. Innocentius Quartus w Bulle ſwoiey. Multis præterea miraculis ſerui ſui ſanctitatem Deus declarauit poſt eius mortem. Gdy y przy Kánonizácyey iego/ vmárłego młodźieniaßká Pan Bog ná pokázánie świątobliwośći ie° wſkrześił/ y Reinholdá Kárdynałá Oſtyeńſkiego że ſię iego Kánonizácyey ſprzećiwiał/ chorobą ćięžką ſkaráwßy/ do pierwße° zdrowia przywroćił. Y podźiś dźień Qui viuus cæcis viam demũſtrabat mortuus cæcos illuminat: qui viuus vnũ ſolum mortuum, magna noſtri orbis admiratione à mortuis excitauit, mortuus plures de ſorte mortis ſuſtulit: qui viuus ferro Boleſlai ceſſit, mortuus vniuerſos exercit⁹ atq; acies integras, piorũ Regũ Patron⁹ & adiutor, gẽtiſq; ſuæ amator, fagat.

Stánisław ś. czyſtość záchował.

Cudá Stániſłáwá ś.

Był też y Páſterzem dobrym Stániſław ś. y namieſtnikiem Páná Chryſtuſowym/ pilnie powierzoney trzody ſobie dogládáiąc. Ná ktorym to vrzędźie áby był nie pomylił/ miał od Páná

Iáko Stánisław ś. był dobrym Páſterzem.

Bogá dáry dáne ſobie ná vrzedźie owieczek ſwoich/ ták doſtátecznie/ że ſie ſłuſznie rzec może o nim/ iż Caput eius erat aurum optimum. Abowiem y ná Páſterſtwo nie wſtapił/ áż zá wola Boża/ ſacro collegio & vniuerſo populo ex petente ſuffectus. A wſtápiwſzy/ ták madrze vrzad ſobie zlecony ſpráwował/ iż wſzyſcy Biſkupi Polſcy z niego wzor rzadzenia Kośćiołá Bożego bráli/ y w Gnieźnie Synod vczyniwſzy onego zápomnieniem do krolá Boleſłáwá wypráwili/ iáko meżá pilnego Duchá Boſkiego/ y madrośći wſzelákiey. vt in quo nihil ineſſet, quod aut Regem offendere, aut Stanislao merito obijci poſſet. y ktorego ſam krol wiedźiał być irreprehenſibilem według náuki Páwłá ś. vnius vxoris virum, ktory ſie nie pomykał z Biſkupſtwá ná Biſkupſtwo y nie potrzebował kilku beneficiy kośćielnych oraz od Krolá/ áni od Stolice Apoſtolſkiey dyſpenſácyey ná nie. Przeto ſie go obawiał/ iáko Dei diſpenſatorem ſobrium, prudentem, ornatum, pudicum, hoſpitalem, doctorem, nō vinolentum, non percurſorem, ſed modeſtum, non litigioſum, non cupidum, ſed ſuæ domui bene præpoſitum.

Bolesław Krol bał ſie Stániſłáwá ś. dla iego niewinnośći żywotá

1. Timot. 3.

Słuſznie tedy rzec możemy o nim/ iż żádni ſwoich był wielkim Kápłánem/ był czułym Páſterzem/ świetym/ nienágánionym/ y ták meżnym nákoniec/ że zá owieczki ſwoie/ y zá prawde/ ábo ſpráwiedliwość świeta vmrzeć nie wzdrygał ſie. A przeto Stola iucunditatis induit eum Dominus, & coronam pulchritudinis poſuit ſuper caput eius. A Prándotá Biſkup Krákowſki Sukceſſor iego zá Pánowánia Krolá Boleſłáwá Wſtydliwego/ kośći iego ś. z grobu wyiawſzy/ zá roſkazániem Innocentiuſá Papieżá po Kánonizácyey pro more ſolito in altari condidit przy bytnośći krolá ſámego/ y świetobliwey Pániey Krolowey Kunegundy małżonki iego/ y wſzytkich Biſkupow Kroleſtwá Polſkiego. Et factum eſt in die illa gaudium magnum: benedixitq́; Dominus nouiſſimis Staniſlai, magis quā principio eius.

A my teraz pámiatke przenieśienia Kośći iego ze Skałki ná zámek Krákowſki z vroczyſtośćia obchodzac/ chwalmy Zbáwićielá náſzego/ iż Swietych ſług ſwoich dał nam ná ozdobe y ná pomoc/ áby ſie modlili zá námi/ y przyczyne wnoſząc przed máieſtat iego ś. iednáli nam tu ná źiemi łáſke iego świeta/ á po śmierći w chwále kroleſtwá niebieſkiego wieczny żywot/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O miłośći Páſterſkiey przećiwko owieczkom ſwoim.

Ego ſum Paſtor bonus. *Joan.* 10.

Czemu w Tráiánie Ceſárzu kocháli ſie Rzymiánie.

Nie może ſie wychwalić Dio Caſſius/ wielkiey miłośći/ á práwie Oycowſkiego áffektu Tráiáná Ceſárzá przećiwko żołnierzom ſwoim/ ktorych gdy raz w bitwie wálney/ śiłá ránnych y poſtrzelánych z plácu zwodzono/ ſam im rány záwiezywał/ y ćie-

ßył ich/ obiecuiac im wßeláko nagrody/ y vkontentowánie y opátrzenie zkáleczonym áż do śmierći. A gdy chuśt nie stawáło ná záwiezowánie ran ich/ tedy ßáte swoie Cesárską/ kazał porzezáć w ßtuki zdiawßy ią z śiebie/ y ták oną purpurą zástánawiał krew ćiekącą z ran ich. Cum vulneribus ligamenta ſuis deeſſent, propriæ veſti non pepercit, quam in lacinias conſciſſam ſarciatis partitus eſt.

Dion. Caſſius in vita Traiani.

Lecz dáleko wiekßa/ y niewypowiedźiánym sposobem goretßa iest miłość Páná Zbáwićielá náßego/ cuius liuore ſanati ſumus, przećiwko nam niegodnemu stworzeniu swoiemu. Ktory iáko wodz Kośćiołá swoiego woiuiacego/ mężnie potykáiacych się żołnierzow swoich sam ánimuie/ pośilá/ y pomocy dodáie. A vstáiacym od pracey/ ábo zránionym od nieprzyiaćielá/ áby wytrwáli do końcá y z plácu nieschodźili/ nie doczesne nagrody/ nie dożywotnie opátrzenia/ nie te przemiiáiace ochłody y odpoczynienia obiecuie: ále niebieskie rádośći/ wiekuisty pokoy/ nieustáiace roskoßy/ y nigdy nie więdnieiacą koronę/ ieno by zwyćiezcámi zostáli. Sam rány náße leczy chariſmate Spiritus S. Sam zábitych od nieprzyiaćielá dußnego do żywotá pierwßego śmierćią swoią przywraca. Sam Mortificat & viuificat, educit & reducit, y krwią swoią przenadrożßą iáko pelikan dźiatki swoie ożywia. A iáko dobry Páſterz/ dáie duße swoie zá owieczki swoie/ áby się nie dostáły w zęby wilká piekielnego/ ále miáły żywot wieczny/ y pastwiská w chwale iego wiekuistey. A przeto w dźiśieyßey Ewángeliey o sobie mowi. Ego ſum Paſtor bonus: bonus Paſtor animā ſuam dat pro ouibus ſuis. Jákoby chcąc pokázáć/ iż żaden wiekßey miłośći nie pokazał przećiwko drugim/ áni oćiec przećiwko synom/ áni brát przećiwko bráćiey/ áni przyiaćiel przećiwko przyiaćiołom/ áni Pan przećiwko czeladce swoiey/ ábo poddánym swoim/ iáko on sam Pásterz Naywyżßy przećiwko nam owieczkom swoim. Abowiem nie ßátą swoią rány náße záwiązał/ iáko Tráian Cesarz/ ále ránámi swoimi rány náße vleczył/ blizny náße bliznámi/ y krwią swoią zgłádźił/ y żywot nam strácony śmierćią swoią przywroćił. Fecit quod monuit, oſtendit quod iuſſit, bonus Paſtor, pro ouibus ſuis animam ſuam poſuit, mowi Grzegorz ś. vt in Sacramento noſtro corpus ſuum & ſanguinem verteret. Et oues quas redemerat carnis ſuæ alimento ſatiaret.

Miłośćnie wypowiedźiána P. Chryſtuſowá przećiwko narodowi ludzkiemu.

S. Greg. Hom. 34 in Euang.

Trzy rzeczy tedy ná dźiśieyßym kazániu vważáć bedźiemy. Naprzod iáko iest rzecz wielka być pásterzem. Potym iáko pásterz powinien wßytko czynić dla owieczek swoich. A nákoniec iáko wdźiecznie powinne przyimowáć owieczki pracą y stáránie około śiebie pásterzow swoich.

Pásterzu niebieski qui paſcis me à iuuentute mea, proßę ćię niegodny/ day pokarm słowá twoiego świętego/ przez vstá moie owieczkom twoim: day y mnie grzesznemu dar Duchá ś. A ná tych miast os meum loquetur ſapientiam. & meditatio cordis mei prudentiam.

Pſal. 48.

PIERWSZA CZĘSC

Iàko ieſt rzecz wielka być Páſterzem.

GDy Pan w dźiśieyßey Ewángeliey mowi o sobie/ Ego ſum Paſtor bonus, dáie znáć záraz iż wßyscy insi pásterze nie są pásterzámi dobrymi/ iáko mowi Aimon Alberstratensis. Sic videntur iſta verba

Domini sonare, quasi nullus sit alius bonus Pastor, nisi ipse. A to dla tego/ iż pásterzem być/ iest rzecz bárzo trudna: y niemoże żaden człowiek tego vrzędu ták doskonále y z táką miłośćią spráwowáć/ iáko go spráwował Chrystus Pan/ ktory dobrowolnie duszę swoię dał zá owieczki swoie/ mogąc ie iednym słowē/ ábo pomyśleniē tylko zbáwić/ y wydrzeć z mocy smoká piekielnego. A lubo by kto napilniey sie stáránie miał około dusz/ poleconych sobie/ przećie niemoże ták dostátecznie w tym vrzędźie swoim vsłużyć Pánu Bogu/ áby w nim iákie niedbálstwo/ y iáka niedoskonáłość nienáláзłá sie/ ktoreyby P. Bog niemiał postrzec/ lubo to iey ludźie niewidzą.

Zaden pásterz nie może być ták pilny w vrzędźie swoim, iáko był Chrystus Pan.

Słuchayćie co Dawid s. powiedźiał o Moyzeszu/ Aáronie/ y o Sámuelu/ gdy ták w Psalmie swoim nápisał. Moyses & Aaron in Sacerdotibus eius, & Samuel inter eos, qui inuocant nomen eius. Deus tu propitius fuisti eis, & vlciscens in omnes adinuentiones eorum. Niemiał powiáda P. Bog miedzy kápłanámi swoiemi lndźi świątobliwszych nád Moyzeszá y Aároná. Tákże miedzy temi ktorzy chwalili imię iego s. nád Sámuelá. A przećie powiáda ći zginęliby byli/ gdyby im był Pan nie pokazał miłośierdźia swoiego/ á mśćił sie wszystkich ich postępkow ktoremi Páná obráżili. Poświádcza mu tego Augustyn s. gdy to mieysce wykłádáiąc mowi. Nie dármo to Prorok nápisał/ Deus tu propitius fuisti eis, gdyż nigdy Propitius non dicitur Deus, nisi peccatis, quando dat veniam, tunc dicitur propitius.

Psal. 98.

Ale o Moyzeszu/ y Aaronie/ łátwie to pozwolemy/ iż im Pan odpuśćił grzechy y pokazał miłośierdźie/ bo go byli ná sie rozgniewáli. Moyzesz że niewierzył cáłym sercem/ áby miáłá wodá wypłynąć z skáły nápustyniey/ kiedy mu Pan kazał był z wołáwszy ludu wszytkiego laską vderzyć w skále. A Aaron záśie iż dopuśćił był Zydom vlać ćielcá ze złotá/ y chwalić go zá Bogá/ kiedy Moyzesz rozmawiał z Pánem Bogiem ná gorze Synái. Lecz o Sámuelu dźiwna rzecz bárzo/ czemu Dawid s. powiáda/ iż mu też P. Bog był miłośćiwy y odpuśćił mu grzechy iego/ miedzy innemi ktorzy wzywáli imienia Páńskiego/ ponieważ oniem sámo pismo s. świádectwo dáie/ iż żył w niewinności żywotá/ y podobał sie świątobliwośćią swoią ták ludźiom iáko y sámemu P. Bogu. Puer autem Samuel proficiebat, atque crescebat & placebat tam Domino, quam hominibus. Odpowiáda ná to s. Theodoretus gdy to mieysce wykłádáiąc ták mowi. Nouerat ibi forte Deus aliquid, quod purgaret, quia & quod perfectum iam videtur hominibus, illius perfectioni adhuc imperfectum est. Dla tego práwi Psalmistá Páński policzył Sámuelá Proroká miedzy tymi/ ktorzy wzywáiąc imienia Páńskiego dostąpili miłośierdźia z niebá/ y odpuszczenia grzechow swoich/ iż też y iemu odpuśćił Pan niedoskonáłośći iego iáko y inszym. Bo lubo sie on zdał być w oczu ludzkich świętym/ doskonáłym/ spráwiedliwy̆/ przed oczymá iednák Páńskimi siłá sie nálázło defektow w Sámuelu s. ták iáko y w Moyzeszu/ y w Aáronie. Abowiem ludźie tylko pátrzą ná wierzchowne postępki/ y według nich káżdego sądzą: ále Pan/ przed ktorego oczymá ne vnius diei puer est purus & absq; peccato, ináczey sądźi gdy corda & renes scrutatur. Záczym y teráźnieyszego wieku pásterze by napilnieyszymi w vrzędźie swoim byli/ niemogą sie iednák ták z spráwiedliwośćią swoią przed Pánem Bogiem popisywáć/ áby nie mieli w czym szwánkowáć w powołániu swoim/ y niemieli potrzebowáć zá to odpuszczenia y miłośierdźia Páńskiego. Trudná tedy rzecz bárzo y wielka iest być pásterzem owieczek Chrystusowych/ gdyż nikt niemoże dostátecznie y bez nágány tego vrzędu odpráwowáć/ by też był y naświątobliwszy człowiek.

Num. 20

Exod. 30

1. Reg. 2

S. Theodoretus in 1. Reg quæst. 3.

Zaden człowiek nie iest bez grzechu przed oblicznośćią Bożą.

Wychwaláiąc Oblubieniec niebieski Oblubienice s. powiáda o niey/ iż włosy ma ná głowie swoiey iáko sierć ná kozách gdy trzodámi chodzą. Capilli tui sicut greges caprarum, quæ ascenderunt de monte Galaad. Przez włosy/ mowi Drágon Kárdynał Ostyenski/ rozumieią sie Pásterze y Przełożeni wszyscy w kośćiele Chry-

Cant. 4

Drag. Ostien. de Passione

ſtuſowym. Bo iáko włoſy ná wierzchu ſą nád wßytkim ćiáłem / ták oni wyżey ſą nád wßytką trzodą powierzoną/ ſobie. Lecz czemu ich Duch ś. przyrownał do włoſow kozich/ nie do końſkich/ áni do bydlecych? Dlatego powiáda Bernat ś. iż kozy według powieśći Pliniuſowey/ ták byſtre oczy máią/ że iednákowo widzą ták w nocy iáko też y we dnie. Noctu cernunt non minus, quàm interdiu. A przełożony też káżdy táki ma być/ áby widźiał/ y pilnował vſtáwnie y we dnie w nocy/ co iego owieczki robią: ták duchowne iáko y świeckie.

Kozy widzą wnocy.

Do tego/ powiáda o kozách ſtáry goſpodarz Marcus Varro. Quod capras ſanas, ſanus nemo promittit, nunquam enim ſine febri ſunt, itaque ſtipulantur paucis exceptis verbis. Kto powiáda rozumie ſię ná goſpodárſtwie/ tedy wie/ że kozy nigdy niebywáią zdrowe/ ále záwße frebrę ćierpią z przyrodzenia ſwego: dla tego y mleko ich źimne ieſt/ że niewiele ćiepłá przyrodzonego w ſobie máią y ſáme nie długo żyią. Kto tedy ich przyrodzenia świádom/ niewiele zánie ſłubuie/ kiedy ie przedáie/ ále dość powiedźiawßy że nie kradźione/ że nie chrome/ zá zdrowie ich nic nieprzyrzeka. Tákim też ſpoſobem y owieczki rozumne/ niewiele one w ſobie ćiepłá niebieſkiego y miłośći Boſkiey máią ále vſtáwnie ćierpią frebrę/ to ieſt vłomnośći ludzkie/ y niemogą nigdy długo trwáć nábogomyślnośći/ y ná ſłużbie Páńſkiey; ále częſtokroć namiętnośćiámi ſwoiemi vdáią ſię do świátá/ y do zabaw ćieleſnych. Przetoż Páſterze y przełożeni wßyſcy quoniam & ipſi circumdati ſunt infirmitate, niemogą vſtrzec owieczek ſwoich/ by naypilnieyßymi byli / áby niemiáły w czym wykroczyć/ y áby też y ſam páſterz niemiał w vrzędźie ſwoim iákiego niedbálſtwá popełnić.

M. Varro lib. 2. de Agricul. ca. 2

Kożie mleko czemu chłodźi.

Pátrzćie/ gdy Pan w Ewángeliey mowi/ ſtrzeżćie ſię ábyśćie nie zgorßyli nikogo y namnieyßego z tych co wierzą w imie moie; ábowiem Anyołowie ktorzy ſtrzegą ich/ pátrzą vſtáwnie ná oblicze Oycá moiego. Dico enim vobis, quia Angeli eorum in cælis ſemper vident faciem Patris mei, qui in cælis eſt. Ná co to Pan powiáda/ iż Anyołowie ktorzy ſtrzegą duß náßych pátrzą vſtáwnie ná oblicze P. Bogá náßego/ y záżywáią tey ßczęśliwośći widzenia błogosłáwieńſtwá iego? Ná to mowi Grzegorz ś. iż nas chce Pan náuczyć/ że Anyołowie święći ktorzy nas pilnuią/ gdyby niezáżywáli vſtáwiczney ßczęśliwośći z widzenia Boſkiego / tedyby nas nieuſtrzegli żadną żywą miárą oſtrożnośćią ſwoią. Non enim ſic à diuina viſione foras exeũtes, vt internæ contemplationis gaudijs priuentur. Quia ſi conditoris aſpectũ exeuntes amitterent, nec iacentes erigere, nec ignorantibus vera nuntiare poſſent, fontemq; lucis quem ipſi perderent, cæcis nullatenus propinarent. Jeśliże tedy Anyołowie święći / gdyby niepátrzyli ná oblicze ſtworce ſwoiego vſtáwicznie/ gdy nas pilnuią poiedynkiem; niemogliby áni nas rátowáć w przygodách/ áni wzbudźić do dobrych vczynkow y modlitwy leżących w niedbálſtwie/ y nieprawośćiách náßych/ áni oświećić rozumu náßego do poznawánia dobrego: Dáleko więcey niemogą przełożeni náśi/ y páſterze duchowni vſtrzec owieczek ſwoich/ y wieść ich do zbáwienia/ gdy nie iedney tylko owieczki/ ále ták wielu tyśięcy duß pilnuią/ y ſámi nie ſą ták doſkonáłymi iáko Anyołowie święći/ y nie pátrzą ießcze ná oblicze P. Bogá ſwoiego/ ſkądby mieli mieć wßeláką doſkonáłość ná wypełnienie vrzędu ſwoiego páſterſkiego. O ktorym Duchem ś. zgromádzone Concilium Trydentſkie powiedźiáło/ iż ieſt Onus Angelicis humeris formidandum.

Matt. 18

S. Greg. lib. 2. Moral. b. 14.

Concil. Trid. ſeſ. 24. c. 1. de Refor.

Czemuż to Concilium święte vrząd páſterſki názwáło ćiężárem/ ponieważ ſię wßyſcy/ pną do tego ćiężáru: A ćiężárem nieiákimkolwiek/ ále ſámym Anyołom ſtráßnym? Temu ſłuchácze nabożni/ iż z Páſteſkiego vrzędu y z godnośći przełożonych/ ták świeckich iáko y duchownych/ ſczęśćie y nießczęśćie poddánych pochodźi. Jeśli Krolowie y ich Stároſtowie ſą dobrzy/ poczćiwi/ y ſpráwiedliwi/ to poddanym wßytkim dobrze ſię dźieie. Jeśli Biſkupi / Práłaci / y Kápłani

Czemu to dla grzechow przełożonych ná vrzędách plagi ná lud pospolity przychodzą.

wßyſcy świątobliwi y pobożni/ oto też wßytek lud poſpolity/ ſkromny/ obyczáyny/ y P. Bogá miłuiący. Iesliże záś y świećcy y duchowni przełożeni/ łákomi/ pyßni/ niewſtydliwi/ y ná ſwą wolą tego świátá roſpaſáni. To też lud wßytek w nieſpráwiedliwośći/ w niezgodźie/ w piiáńſtwie y w wßeteczeńſtwie ſię kocha. A zátym rozmáitymi grzechámi Páná Bogá obraża y gniew iego święty ná ſię záćiąga. Z kąd potym plagi od P. Bogá bywáią przepuſzczone ná cáłe Páńſtwá/ powietrze morowe/ głod/ woyná/ choroby rozmáite/ śmierći nagłe/ powietrze ná bydło/ powodźi częſte/ y od Krolow vſtáwiczne podátki y ćiężáry rozmáite.

A że te wßytkie plagi idą ná Rzeczpoſpolitą dla grzechow ludu poſpolitego/ á lud záś wßyſtek w te grzechy zábrnął dla niedbálſtwá złych y nieprzykłádnych Páſterzow/ oſobliwie duchownych. Dla tego ćieżko będźie odpowiádáć Pánu Bogu Páſterzom zá ták wiele duß ſwoim niedozorem y nienápominánim ſtráconych: á ieſzcze ćiężey ćierpieć męki niewypowiedźiáne w ogniu piekielnym/ zá zgorßenie złym przykłádem ſwoim ták wielu tyśiecy duß niewinnych/ ktoreby mogli były zbáwione być/ kiedyby były ná inákße Páſterze tráfiły. Biádá tedy nam Kápłanom y Przełożonym wßytkim. Quia primi ſumus, mowi Bázyli ś. qui procuramus vt ciuitates prius fideles, abiurata fide demutentur in fornicarias: vt plurimũ enim ſubiectus populus ſe ſolet conformare eorum moribus, qui potentia præ præualent. Skąd poſzły Herezye/ ſkąd Schizmatá/ ſkąd Atheiſte y Pſeudopolitycy? Niſkąd ieno ze złych obyczáiow przełożonych/ ieno z roſpuſtnego żywotá Kápłanow y Zakonnikow/ qui potentes ſunt in iniquitate, gdy ſtárßego czuynego nád ſobą nie máią. Mowi tedy tenże Bázyli ś. Ingens ergo beneficium confertur animæ, quæ per occaſionem peruersè præſidentium deſciuit à Deo, ſi quando ab ea auferuntur iniqui Præſides.

Stániſław święty był świerćiá- *... dłem cnot wßytkich owieczkō ſwoim.*

Nie był tákim Stániſław ś. áby ſię miáły z żyćia iego owieczki iemu powierzone gorßyć/ ále owßem ſię budowáły/ y do wßelákich cnot y pobożnośći ſię miáły/ gdy ich nie tylko słowem y náuką zbáwienną/ ále też y przykłádámi ſwoimi do wßelákiey świątobliwośći prowádźił: Nikomu według náuki Páwłá ś. niefolguiąc/ ále wßytkim zárowno ſwowolne żyćia gániąc/ ták Szláchćie iáko y Senatorom/ iáko nákoniec y ſámemu Krolowi Boleſłáwowi; ktory po częſtym nápominániu Biſkupá ś. gdy ſię nic niepopráwił/ ále ießcze tym bárźiey w nieczyſtośći ſię ćieleſney kochał/ gwałty Pánienkom/ y meżátkom poczćiwym czynił. A nákoniec żonę Szláchćicowi iednemu wźiąwßy/ iáwnie z nią iáko z ſwoią mießkał/ y potomſtwo nieprzyſtoyne ſpłodźił: przykłádem Ianá ś. Chrzćićielá Stániſław ś. nań wołał. Non licet tibi Rex habere vxorem fratris tui. A potym go iáko nieposłußnego wyklął. O co potym wiele kłopotow y presládowánia vćierpiáwßy/ zdrowiem ſwoim to nápomnienie ſwoie zápieczętował.

Pięknie tedy Ephrem ś. wßytkich Páſterzow nápomina/ áby ták żyli/ iákoby przykłádem ſwoim wßytkich zbudowáli/ y ták czuynymi w vrzędźie ſwoim byli/ áby ná ſtráßnym dniu ſądnym mogli o ſobie przyſtoyny dáć ráchunek/ y odpłátę wieczną otrzymáć. Frater, inquit, creditæ tibi ſunt animæ, cingere contende ſicut vir lumbos ſuos, certamen quippe imminet non exiguum, ſiquidem perfectorũ eſt virorum animas ſuſcipere. Quare ſobriũ te præbe vehemẽter, ac vigilantem quoniam multam res exigit attentionem.

S. Ephrẽ Paraneſ. 15. tō.2.

Srogi ráchunek mußą dáć przełożeni Pánu Bogu z duß powierzonych ſobie

Trudna tedy y wielka ieſt rzecz być Páſterzem y Przełożonym wßelákim/ bo ſrogi ma dáć ráchunek z niego Pánu Bogu/ gdy niedbálſtwem ſwoim y przykłádem śiłá ludźi do piekłá záwiedźie. Dla tego to ſtárzy ludźie zá Pogáńſtwá ießcze/ lubo mnieyßa ieſt rzecz być świeckim przełożonym/ niżeli duchownym/ ſtrzegli ſię wßelkiego vrzędu. A gdy ná nich gwałtownie Ceſárze náſtępowáli/ tedy ráczy ßaleńſtwo zmyßláli ná ſię/ niżeli przełożonymi być woleli/ nieſławę ráczey y ſromotę doczeſną ná ſię przyimuiąc niżliby ſię mieli potym zá ſwoy niedozor

Pánu Bogu po śmierći ráchowáć. Lubo ieszcze ná ten czás nic ták doskonáłego/ o nagrodźie y karániu/ y ostátnim sądźie z nauki Philozophow swoich wyczerpnąć nie mogli. Vlpianus iednák prawo ná tákowych wymyślił był/ áby sie nie vchraniáli przez zmyślone sobie szaleństwo ponośić ćieżarow w Rzeczypospospolitey ná przełożeństwie postánowionym będąc. Mowi tedy ten Iurisconsultus ták. Obseruare Prætorem oportebit, ne cui temerè circa causæ cognitionem plenissimam curatorem det. Quoniam plerique, vel furorem, vel dementiam fingunt, qui magis curatore accepto onera ciuilia detractent.

Lib. 27. §. tit. 10. L. Obser.

Ale poniechawszy praw świeckich/ y opiniey ludźi Pogáńskich/ o ćieżarách pochodzących z káżdego vrzędu/ konkluduymy z Grzegorzem ś. iż niemász trudnośći większey/ iáko vrząd duchowny Pásterski/ qui est ars artium, & scientia scientiarum, regimen animarum.

S. Greg. lib. 1. de cura Pastorali.

Wtora Część

Iáko káżdy Pásterz powinien dla owieczek swoich, z szczyrey miłośći, czynić to wszytko, co ieno może, niepátrząc ná żaden swoy pożytek, y wygodę doczesną.

Teraz pospolićie ludźie pożytek swoy vpátruią gdy sie o vrzędy stáráią, nie pożytek y dobro ludu pospolitego.

WIedármo Pan w dźiśieyszey Ewángeliey powiedźieć raczył/ Bonus Pastor animam suam dat pro ouibus suis, ábowiem chćiał tym sámym náuczyć tych wszytkich/ ktorych chćiał mieć Pásterzámi ludu swoiego/ áby nic nie czynili ná vrzędźie swoim dla pożytku swoiego/ y prywaty iákiey swoiey/ ále tylko dla dobra pospolitego wszytkich owieczek sobie powierzonych; zá ktore y zdrowie nákoniec swoie położyć są powinni. Przeto gdy Pan mowi Bonus Pastor animam suam dat pro ouibus suis. Glossá to wykłádáiąc powiáda/ iż w tych słowiech swoich Pan Exprimit, quid sit proprium boni Pastoris. Abowiem ten ktory nie iest dobrym Pásterzem/ ále tylko árendarzem intraty z tego pásterstwá/ ábo naiemnikiem/ iáko go sam Zbáwićiel zowie/ ten nic myśli ieno o prowentách y o pożytkách swoich/ by to miáło być z naywiększym vtrapieniem owieczek iego. Ná tákich Pan nárzeka przez Proroká - Væ pastoribus Israel, qui pascebant semet ipsos: nonne greges à pastoribus pascuntur? y Lac comedebatis, & lac operiebamini, & quod crassum erat occidebatis. gregem autem meum non pascebatis. Quod infirmum fuit non consolidastis, & quod ægrotũ non sanastis, quod confractum est non alligastis: & quod abiectum est non reduxistis: & quod perierat non quæsistis: sed cum austeritate imperabatis eis, & cum potentia. Pisáliśćie práwá niesłusznie/ sądźiliśćie niespráwiedliwie / wkłádáliśćie podátki y robocizny ćiężkie/ krzywdźiliśćie śieroty / opprimowáliśćie wdowy/ vbogimiśćie pogardzáli iáko śmiećiámi.

Ezechiel 34.

Isaiæ 10.

ćiámi. Quid facietis in die visitationis, mowi Izáiasz ś. & calamitatis de longe venientis? ad cuius confugietis auxilium? & vbi derelinquetis gloriam vestram, ne incuruemini sub vinculo, & cum interfectis cadatis?

Wizerunk dobrego Pásterzá Stánisłáwá ś.

A dobry Pásterz przećiwnym wszytko sposobem czyni/ intraty swoie obraca ná vbogie/ dostátki wszytkie ná potrzeby owieczek swoich: sobie chlebá od geby vymuie/ á pilno sie stára áby ninaczym nieschodźiło sługom Bożym/ ktorzy go we dnie y w nocy chwalą. Modli sie zá owieczki swoie/ náwiedza chore/ ćieszy vtrapione/ wykupuie poymáne od nieprzyiaćielá/ y sam zástawia sie zá cáłość ich zdrowia nie żáłuiąc swoiego. Pátrzćie co mowi Historia o Stánisłáwie ś. Domũ suam, domum pauperum ac hospitum diuersorium facit, orphanos & viduas conscribi iubet, vt cuique panem frangat in tempore suo. A nie tylko ich karmił tym chlebem doczesnym/ ále też y słowem Bożym/ y Sákrámentámi świetymi/ y przykłádámi świątobliwego żywotá swoiego. A nákoniec chcąc owieczki swoie wcále záchowáć/ sam dla nich vmárł/ nie żeby miał iákie° sobie z nich pożytku szukáć.

Exod. 31

Czytamy o Moyzeszu ktory był wodzem y Pásterzem ludu Bożego/ iż gdy sie bawił z Pánem Bogiem rozmawiáiąc ná gorze Sinái/ Żydźi tym czásem ćielcá sobie ze złotá vlali/ y zá Bogá go chwalić poczeli/ ofiáry mu rozmáite czyniąc/ y głośno wyznawáiąc/ iż ten ćielec ich wywiodł z niewoley Egypskiey. Mowi tedy Pan do Moyzeszá. Vade, descende, peccauit populus tuus, quem eduxisti de terra Ægypti. Moyzesz ś. zádźiwi sie temu bárzo/ bo nie wie co sie tám w obożie dźieie. A Pan mu záraz przydáie Dimitte me, vt irascatur furor meus contra eos, & deleam eos, faciámque te ingentem magnam. Nie baw mie powiáda Moyzeszu idź precz/ nie przyczyniay sie zá nimi/ ábowiem ich zgłádzę wszytkich/ á tobie vczynię nowy narod bárzo wielki y niezliczony/ nad ktorymi bedźiesz przełożonym. A Moyzesz co Orabat Dominum Deũ suum, Prosił z wielką pilnośćią P. Bogá áby im to odpuśćić raczył/ y vprosił. Placatúsq; est Dominus, ne faceret malum, quod locutus fuerat aduersus populum suum.

Pytáią sie tu tłumácze pismá ś. czemu P. Bog nie skarał záraz ludu tego złego/ niepowiádáiąc nic Moyzeszowi: y czemu Moyzesz prosił Páná zá niemi ták vsilnie/ że im odpuśćić muśiał: á nie kontentował sie tym/ iż miał być wodzem y pasterzem nád innym ludem nowym dáleko wiekszym y lepszym przed oczymá Boskiemi: Odpowiáda ná to mądry Oleáster/ y mowi. Dla tego práwi P. Bog nie karał Żydow nieopowiedźiáwszy gniewu swoiego pierwey Moyzeszowi/ y dla tego im ten grzech potym odpuśćił gdy sie Moyzesz zá niemi przyczyniał/ áby był doświádczył miłośći Moyzeszowy przećiwko temu ludowi ktorego był pásterzem/ ieśliże nieda sie vwieść iákim pożytkim y prywatą swoią/ áby ich porzućił y zápomniał/ gdy mu Pan obiecuie stworzyć lud inny nowy dáleko wiekszy/ y vczynić go pásterzem y wodzem nád niemi. Ducẽ suum summè tentare voluit, vt experiretur, an pro priuato bono fineret commune perire. Abowiem gdyby był Moyzesz pozwolił Pánu zágubić ich/ iáko chćiał/ y niemodlił sie zá niemi/ pokazałby był po sobie/ iż nie iest tákim pásterzem/ iákiego Pan chce mieć nád owieczkámi swoiemi; to iest/ áby z tego vrzedu swego pásterskiego nie potrzebował ná swoie prywate/ áni pożytku iákiego/ áni honoru/ áni sławy żadney Aleby sie był zdál prágnąć czegoś wiekszego z reputácyą y sławą swoią/ być przełożonym nád ludem wiekszym/ nád ludem bogátszym/ y nád ludem świątobliwszym/ iákieyby był reputácyey niemiał/ pászac Żydy y nieposłuszne/ y niesławne cnotámi żadnemi. Ale chcący pokázáć to przed Pánem Bogiem/ iż on żadney rzeczy y żadney godnośći z tego pásterskiego vrzedu/ dla swey wiekszey reputácyey niepotrzebuie/ ieno tego sámego/ áby sie był tą pracą swoią P. Bogu przysłużył/ dla tego Orabat Dominum Deum suum, áby ich był nieznosił/ ále im miłośćiwie ten wystepek przebaczyć raczył.

Iáko Pan Bog Moyzeszá probował ieśli iest dobrym Pásterzem ludu iego.

Nie był

Lákomych ſędziow przykład.

Niebył z nas tego cechu ſędźia ábo przełożonym Moyzeſz ś. ktorego cechu był Eſtratocles/ y Dyámoclides v Grækow/ o ktorych Plutárchus powiáda/ iż ná ſądy idąc ták wiec ſobie žártowáli. Podźmy ná złote źniwo ktore ſie zrodźiło na polu Trybunału náſzego/ zoranym piorkámi piſárzow náſzych/ á záśianym wyſtepkámi ludźi przewrotnych y obłudnych. Qui ſeſe mutuo ad meſſem auream inuitabant: ſic enim ioco tribunal & curiam appellitare conſueuerunt. Y dáley dokłada przerzeczony Philozoph nápomináiąc ludźi/ áby nie táka myſlą ná vrzędy y przełożeńſtwá wſtepowáli/ áby mieli nánich zárabiáć/ iáko kupcy ná iármárkách. Nec enim tanquam ad nundinas, & lucella, eundum eſt ijs, qui ſibi gubernacula Reipublicæ committi volunt. Ale ták máią zlecone ſobie vrzędy odpráwowáć/ iákoby cáłość poddánych y dobro ich poſpolite nie ſwoy pożytek ábo ſławę iáką vpátrowáli. Boináczey nagrody żadney zá tákową intencyą ſwoią zádminiſtrácyey Rzeczypoſpolitey ná ſądnym dniu nie odnoſzą. Ale ráczey ná ſrogie karánie ſobie zárobią/ iáko Pan ſam przez Ezechielá powiáda. Viuo ego, dicit Dominus: quia pro eo quod facti ſunt, greges mei in rapinam, & oues meæ in deuorationem omnium beſtiarum agri, eo quod non eſſet paſtor; neq; enim quæſierunt paſtores mei gregem meum, ſed paſcebant paſtores ſemetipſos & greges meos non paſcebant: propterea paſtores audite verbum Domini. Hæc dicit Dominus Deus. Ecce ego ipſe ſuper paſtores requiram gregem meum de manu eorum, & ceſſare faciam eos, vt vltra non paſcant gregem, nec paſcant amplius paſtores ſemetipſos. Y ták widźiemy záginęli Pátryárchowie Greccy. Alexándryiſcy/ Hierozolimſcy/ y wſzyſcy Biſkupi Afrykáńſcy/ Azyátyccy/ Angelſcy/ Duńſcy/ Szwedcy/ y innych narodow; bo ſwego pożytku nie duſz ludzkich pátrzáli.

Plut. in Polit.

Ezechiel 24.

Groźi ſie Pan Bog przez Proroká ná złych páſterzow, ı gdy ſie nie popráwuią wyniſzcza ich z gruntu.

Trzecia Część

Iáko wzáiemnym ſpoſobem, dobre owieczki powinne Páſterzom ſwoim, ſtáránie ich około zbáwienia ſwoiego, nágradzáć miłośćią, y wdźięcznośćią wſzeláką.

Między inſzymi grzechámi náſzymi/ ktorymi obrażamy máieſtat Páńſki/ iákoby też byłá brzydka przed oczymá iego Boſkimi niewdźięczność náſzá zá wźięte dobrodźieyſtwá od niego/ wyráźił to doſtátecznie bárzo Bernat ś. gdy o niey ták nápiſał. Ingratitudo eſt inimica animæ, exinanitio meritorum, virtutum diſperſio beneficiorum perditio: ingratitudo ventus eſt vrens, ſiccans ſibi fontem pietatis, rorem miſericordiæ, fluenta gratiæ. Wſzyſtkie powiáda ſtworzenia nieme/ ſą ták wdźięczne dobrodźieyſtwa ſobie vczynionego/ iż nienaydźieſz rzeczy tákie miedzy niemi/ ktoraby iákimkolwiek ſpoſobem ſwemu dobrodźieiowi wdźie-

S. Ber. ſ. 52. in C. tic.

Niewdźięczność iáko ieſt ſzkodliwa duſzom ludzkim.

cznośći swey nieoświadczáłá. Poyźrzymy powiáda ná rzeki. Te że wszytkie z morzá wychodzą iákoby dźiekuiąc morzu że ie ná świát rożnemi meátámi wypuśćiło / znowu wracáią sie do morzá / z ktorego swoy początek wźięły. Drzewá y zbożá / y źiołá rozmáite / iż od człowieká bywáią szczepione / sádzone / y śiane ná polách / dla tego mu pożytek z swoich owocow y nasion przynoszą / áby mu praca iego odwdźięczyły / ktora podiął około rozmnożenia ich / y vkazánie ná świát. Ziemiá náwet sámá / że ią oracz sprawuie y gnoiem ná woźi / áby sie mu nie wdźięcznym niepokazáłá / stokrotnym mu to plonem nágradza: y náucza go záraz áby też y on wźiawszy dobrodźiey stwo od P. Bogá stworce swoiego / iż go stworzył śmierćia swoią odkupił / tu go ná świećie w łásce swey chowa / y iescze po śmierći wieczny żywot obiecuie / pámietał ná powinność swoie / y nie zábiiał dusze swoiey niewdźięcznośćia / ktorą go z zasług iego odźiera / z cnot ś. obnaża / y do vtráty dálszych dobrodźieystw Páńskich przywodźi.

Ma tedy człowiek nád nieme stworzenia być medrszy / y ma pásterzowi swoiemu naywyższemu Chrystusowi Pánu / y iego namiestnikom kápłánom y Biskupom świetym / ktorzy o iego zbáwieniu myślą / y zdrowia swoiego dla iego cáłośći nieżáłuiąc / wzáiemną miłośćią y wszeláką wdźięcznośćią nádgradzáć / nie tylko dostátkow swoich doczesnych dla nich vdźieláiąc / ále też tákże y zdrowia swoiego dla ich honoru nieochraniáiąc. Ták mowi Augustyn ś. vczynili wszyscy męczennicy święći / gdy pomniał ná to / że Chrystus Pan dla nich sromotną śmierćią ná krzyżu vmrzeć raczył / oni też dla iego honoru zdrowia swoiego nieżáłowáli. A ták też y Stanisław ś. miedzy nimi policzony vczynił / ktory gdy chwały Páńskiey y przykazánia iego w owieczkách swoich przestrzegał / gárdło swoie położył. Et impius Rex Sacerdotem Dei, hostiam immaculatam ad altare offerentem sua manu obtruncauit.

Matt. 13. Gdy tedy niebieski náuczyćiel nam dáie to przykazánie swoie. Diliges Dominum Deum tuum ex toto corde tuo, & ex tota mente tua, & ex tota virtute tua. Nie wzbrániay śię woli iego / y przykazánia człowiecze / ále czyń z ochotą y z vprzeymym sercem to / co roskázuie: odwdźięczáiąc mu tę łáskę / iż też on stwarzáiąc ćiebie / iáko mowi Tertulliánus / wszytkie smysły y siły swoie około ćiebie miał zabáwne. Recogita totum illi Deum occupatum, ac deditum, manu, sensu, opere, consilio, sapientia, prouidentia.

Tertul. l. de Resur car.

Waleryánus Pierius pisze o stárych Rzymiánach / iż gdy zwyćięstwo nád nieprzyiaćielem Hetmáni ich otrzymawszy ná Kápitolium / to iest ná Zamek Rzymski ták názwány / z tryumphem w koronách złotych wieżdżáli / tedy przyszedszy przed obraz Bogá swoiego Iowiszá / ktorego pogáńskim sposobem chwalili / korony z głowy swoiey zdiąwszy / pod nogi iego kłádli: iákoby przyznawáiąc mu to / iż iego pomocą tego zwyćięstwá dostąpili / y iemu też iáko Bogu swoiemu wdźięczność zá tákowe szczęśćie sobie vżyczone pokázuiąc / te korony nieprzyiaćielskie / ktorych dostáli ná woynie / iáko dobrodźieiowi swoiemu oddawáli.

Pier. lib. 24. Hierogl.

Tákim też sposobem dźiekuiących onych stárcow P. Bogu wszechmogącemu Ian ś. w obiáwieniu swoim opisuiąc / powiáda / że mittebant coronas suas ante thronum, iákoby wdźięczność z vprzeymego sercá oddáiąc / iż przez iego łáskę ćiáło / świát / y czártá zwyćiężywszy / do iego sie krolestwá niebieskiego dostáli. A ták mowi o tym Grzegorz ś. Coronas suas ante thronum Domini mittere, est certaminum suorum victorias, non sibi tribuere sed Auctori, vt illi referant gloriam laudis, à quo se sciunt vires accepisse certaminis. A dla tego to P. Bog stwarzáiąc pierwszego człowieká Adámá / nie stworzył go w Ráiu / ále ná źiemi / á potym go stworzywszy przeniosł do Ráiu / áby obaczywszy gdźie był pierwey / á gdźie sie potym dostał przez łáskę Páńską / wdźięcznieyszy był tym bárźiey vczynionego sobie od P. Bogá dobrodźieystwá / iáko mowi Chryzostom ś. Vt ex aspectu & conuersatione multam perciperet voluptatem, prouocareturq;

Apoc. 4

S. Greg. 22. Moral. c. 5.

S. Ioan. Chrys. Hom: 14 in Hexa

ad gratitudinem, intelligens quantis ſit affectus beneficijs, cum nullū adhuc boni ſpecimen tribuiſſet.

Hugo Kárdynalis vważáiąc te słowá Oblubienice świętey. *Cant. 1.* Dilectus meus mihi, & ego illi, dźiwuie śię coto zá rozmowá táka/ iż duſzá nabożna zámyśliwſzy śię o miłośći Páná Bogá ſwoiego przećiwko narodowi ludzkiemu/ mowi ſámá do śiebie. Kochány moy mnie/ á ia też iemu: A przypátrzywſzy ſię dobrze ták te słowá wykłáda. Dilectus meus mihi, totus vixit, & totus mihi mortuus eſt: tota vita eius, & tota mors mihi fuit, id eſt propter me. Et ego illi, ſimiliter tota viuā & tota moriar. Et hoc eſt quod dicit Paulus: Siue viuim[9], Dño viuimus, ſiue morimur Dño morimur. *Rom. 14* A ſłuſzna záprawdę/ ábyſmy wźiąwſzy dobrodźieyſtwo/ y żywot od P. Bogá/ zá chwałę iego świętą śmierć ochotnie podnieśli/ kiedy tego ieſt czás y okázya. Abowiem iáko on ieſt ſam Pánem śmierći y żywotá/ ták też nas łátwie z miłośierdźia ſwoiego Boſkiego/ od śmierći y do żywotá przywroći/ gdy chęć y miłość náſzę przećiwko ſobie obaczy/ y wdźięcznymi będąc dobrodźieyſtw iego/ że nas páśie/ y o nas vſtáwne ma ſtáránie/ zá iego honor Boſki ochotnie zdrowie náſze ná plác nieśiemy. A przetoż Páweł ś. do nas mowi. *Rom. 12* Obſecro vos Fratres per miſericordiam Dei, vt exhibeatis corpora veſtra hoſtiam viuentem, ſanctam, Deo placentem, rationabile obſequium veſtrum. Dobra powiáda ieſt przyſługá / y wdźięczna Pánu Bogu ofiárá/ gdy mu z doſtátkow wáſzych vdźielaćie cokolwiek ná chwałę iego. Ale choćiaſz byśćie powiáda y wſzytko oddáli dla czći Páńſkiey cokolwiek maćie ná świećie/ przećie to nie będźie ták miła/ ták święta/ y ták przyiemna ofiárá Pánu Bogu/ iáko kiedy obaczywſzy tego potrzebę zdrowie ſwoie/ y to ćiáło w ktorym żyiećie/ z ochotą y z miłośćią wielką dla honoru iego ofiáruiećie. Proſzę wąs tedy przez miłośierdźie Boże ábyśćie to czynili/ gdy śię poda okázya/ z ochotą y z vprzeymym ſercem. Bo ináczey ieśli to nie z miłośći przećiwko máieſtatowi iego świętemu czynić będźiećie/ byśćie śię y w drobne ſztuczki porzezáć dáli/ nic to wam do zbáwienia pomocno nie będźie. Przetoż Sperate in eo omnis congregatio populi, effundite corā illo corda veſtra. *Pſal. 6.* Mieyćie vfność iż wam to w niebie doſtátnie nagrodźi/ cokolwiek dla miłośći iego tu vczynićie: ieno czyńćie z pilnośćią/ y ze wſzytkiego ſercá dobre vczynki wáſze Effundite cordu veſtra, á iáko Gilbertus Arcybiſkup Akueńſki mowi. Magna vi corda veſtra ei obijcite; quaſi dicat. Totos vos ei committite, in eum omnes veſtros affectus reijcite.

A iáko Pánu Bogu ſámemu z chęćią y z wdźięcznośćią zá dobrodźieyſtwá iego dźiękowáć ieſteśćie powinni: ták też y dobrym Páſterzom od niego w kośćiele iego świętym poſtánowionym/ wdźięcznośćią wſzeláką/ y miłośćią wzáiemną/ prácą ich y ſtáránie około zbáwienia wáſzego nágradzayćie. A dźiśia Stániſłáwowi ś. ktory dla cáłośći owieczek ſwoich/ iáko dobry Páſterz zdrowie ſwoie położył/ wdźięczność powinną czyniąc vroczyſtość iego z nabożeńſtwem y dźiękczynieniem Pánu Bogu/ obchodźćie: á zwłaſzczá wy Krákowiánie przezacni/ ktorzy kośći y grob iego chwalebny z poćiechą wſzytkiey Korony Polſkiey/ w przyſtoynym vſzánowániu v śiebie maćie.

Ergo Felix Cracouia
Sacro dotata corpore
Deum qui fecit omnia
Benedic omni tempore

AMEN.

Ná dźień S. Micháłá Archányołá

Ewángelia v Màttheuszá Swiętego w Rozdźiale XVIII.

WOn czás: Przyszli do Jezusá Vczniowie: mowiąc Ktoli większym iest w krolestwie niebieskim? A Jezus wezwawszy dźiećięćiá/ postáwił ie w poy⸗srzodku ich/ y rzekł: Záprawdę powiádám wam ieśli śie nie náwroćićie/ y nie sstániećie śie iáko máłe dźiatki/ nie wnidźiećie do krolestwá niebieskiego. Kto śię tedy vniży/ iáko to dźiećiątko/ tenći iest większy w krolestwie niebieskim. A ktoby przyiął iedno dźiećiątko tákowe w imię moie: mnie przyimuie. A ktoby zás zgorszył iednego z tych to máłych/ ktorzy w mię wierzą: lepieyby mu było/ áby záwieszono kámień młyński v szy⸗ie iego/ y zátopiono go w głębokośći morskiey. Biádá świátu dla zgorszenia: Abowiem muszą przyść zgorszenia: á wszákże biádá człowiekowi onemu/ przez ktorego zgorszenie przychodźi. A ieśli rę⸗ká twoiá/ ábo nogá twoiá/ gorszy ćię: odetni ią/ y zárzuć od śiebie. Lepiey ći tobie vłomnym/ ábo chromym wniść do żywotá: niżeli má⸗iąc dwie nodze/ ábo dwie ręce/ być wrzuconym w ogień wieczny. A ieśli oko twoie/ gorszy ćię: wyłup ie/ y zárzuć od śiebie. Lepiey ći tobie iednookim wniść do żywotá/ niżeli dwie oczy máiąc/ być wrzuconym do piekłá ognistego. Pátrzćież ábyśćie nie wzgárdzáli iednego z tych to máłych. Abowiem ći wam powiádám/ iż Anyoło⸗wie ich w niebieśiech/ záwsze widzą oblicze Oycá mego/ ktory iest w niebieśiech.

KAZANIE PIERWSZE

O zacnośći Micháłá S.

Quis putas maior est in Regno cælorum. *Matth. 18.*

Męstwo sprawiło nowe názwisko y sláwę nie śmiertelną.

BYłá v stárych Rzymian zacna iedna fámilia / miedzy innymi domámi szlácheckiemi / Mánliusow názwá⸗na. Słuchácze w P. Bogu mili/ miedzy ktorymi obrał śię był mąż ieden czysty/ ktory częstokroć poiedynki ná nieprzyiaćielu wygrawał/ y bierał zá to

præmia od Hetmánow ſwoich. Ale że iednego czáſu zacnego meżá ná poiedynku przed wßytkim woyſkiem położył/ y ziawßy łáncuch złoty z niego/ ſam ſie nim przepáſał/ był zá to od wßytkiego woyſká wiecznymi czáſy ze wßytkim domé ſwoim názwány Torquat⁹/ y przez to iuż był rożny od innych bráci y pokrewnych ſwoich Mánliuſow że go zwano Manlius Torquatus y Succeſſory iego Torquatámi.

W niebie gdy P. Bog Anyoły ſtworzył/ naſtárßy wodz ich Lucyfer/ ktory Hetmánił nád nimi/ y oświecał ich iáſnośćia ſobie od P. Bogá dána/ vnieśiony pychą rebellizował Pánu Bogu/ y chćiał ſobie ſtolicę záłożyć ná pułnocy/ áby pánował y rownał ſie Pánu Bogu ſtworcy ſwoiemu: oderwáli ſie od niego Anyołowie dobrzy/ ktorzy zá to/ że ich P. Bog ſtworzyć raczył/ oddáli mu pokłon; á ná owego rebellizántá zá powodem Michálá świętego powſtawßy/ zwiedli bitwę ſrogą y zrzućili Lucyferá z niebá do ćiemnośći piekielney/ z iego ozdoby złupiwßy/ y przeto go teraz zowią Lucyperem/ à perdita luce. Factum eſt prælium magnum in cælo, mowi Jan ś. Michael & Angeli eius præliabantur cum Dracone.

Apoc. 12

Gdy ſie powiáda Lucyper podnioſł w Pychę/ y powſtał przećiwko P. Bogu/ záraz z Anyołá ślicznė° ſtał ſie ſmokiem ſproſnym. A Michał ś. záwołał ná towárzyſtwo ſwoie/ co raz powtarzáiąc. Quis vt Deus Quis vt Deus, Kto práwi táki ſie obierze/ áby był iáko Bog náß/ áby tu ſobie w niebie miał ſtolicę ina zákłádáć/ y czynić ſie Pánem iáko Bog náß/ Przetoż iák zwyćiężył ſmoká onego pyßnego ze wßytkim woyſkiem iego/ dano mu to imię zá nagrodę/ Michael, co ſie z Zydowſkiego rozumie/ Quis vt Deus, żeby przez to wyznánie ſwoie wßechmocnośći Boſkiey/ był rożny od innych Anyołow/ iáko Torquatus od Mánliuſow ſwoich/ y żeby zá to był Hetmánem naywyżßym nád woyſkámi niebieſkimi. Gdy tedy pytáli Vczniowie Páná/ iáko maćie w dźiśieyßey Ewángeliey. Quis putas, maior eſt in regno cælorum? Pan Jezus záwoławßy pácholećiá máłego/ powie im ták kto ſie vpokorzy iáko to dźiećię máłe/ ten będźie naywiękßym w kroleſtwie niebieſkim. Jákoby chćiał rzec Pan Jezus/ to dźiećię ieſt iáko Anyoł/ niczem P. Bogá ießcze nieobráziło z dobrey woli ſwoiey/ á oſobliwie/ niemyśli nic opánowániu y wynioſłośći/ iáko Lucyper/ áby ſie to w czym przećiwić P. Bogu. Przetoż kto ták będźie niewinnym y pokornym/ ten będźie naywiękßym w niebie. A że táki był Michał ś. ktory ſie vpokorzył przed máieſtátem Boſkim/ kiedy iego towárzyß Lucyper podnioſł ſie w pychę/ przetoż on ieſt w niebie naywiękßy miedzy Duchámi błogoſłáwionymi.

Michael, co ſie zna czy y czemu ieſt ſtárßym nád Anyołámi ii.

Nádźiśieyßym tedy kazániu vważáć będźiemy/ czym ieſt zacnieyßy y więkßy Michał ś. nád inne Anyoły y duchy błogoſłáwione/ y iáko my Chrześćiánie więcyieſmy mu powinni niżeli proſtym Anyołom.

A to zá pomocą tego qui facit Angelos ſuos Spiritus, & miniſtros ſuos ignem vrentem.

Pſal. 103

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Michał S. ieſt zacnieyſzym nád inſze Anyoły Páńſkie.

IEſt to wiádomo łáſkom wáßy/ Chrześćiánie w P. Bogu mili/ iż Anyołowie święći/ ſą ſtrożámi ludźi/ y káżdy z nas ma oſobnego Anyołá / ktory nas ſtrzeże ode złego / á prowádźi y nápomina do dobrego;

áby ienomogł záprowádźić do żywotá wiecznego / ták mowi Páweł ś. Omnes ſunt adminiſtratorij ſpiritus in miniſterium miſſi, propter eos, qui hæreditatem capiunt ſalutis.

Hebr. 1.

A nietylko káżdy człowiek ma ſwego ſtrożá Anyołá / ále też y káżda Prowincya / káżdy narod / y káżde kroleſtwo ma ſwego ſtrożá; ále zwyżſzego iuż choru / niżeli ći Anyołowie / co ludźi prywatnych ſtrzega. Ták vczy / Theologorum apex Dionyſius, y Clemens Alexandrinus mowiac. Per gentes, & ciuitates diuiſæ ſunt Angelorum præfecturæ. Potwierdza tego y Epiphánius ś. gdy mowi. Regina & Gentes ſub Angelis poſitæ ſunt. Y piſmo ś. ſtárego Zakonu / gdy śiedmdźieśiat tłumáczow in Deutoronomio mowia. Conſtituit terminos Gentium iuxta numerum Angelorum Dei.

Cap. 9. cæle. Hierach. l. 6 Stromat

Hæreſ. 51

Deut. 32

A Michał ś. iáko ieden Neoteryk mowi. Eſt beatorum Spirituum Anteſignanus, Jeſt wodzem / głowa / y Przełożonym wſzytkich Anyołow śś. ktory roſzyła ná vſługe / y ná pilnowánie ludźi do zbáwienia wſzytkich inſzych Anyołow; toć on tedy ieſt zacnieyſzy / nád cherubiny / nád Seráphiny / y nád wſzytkie inne duchy błogoſłáwione / poniewaž im on ſam roſkázuie / y vrzedy rozdáie / kto czego ma pilnowáć.

Michał ś. ieſt ſtrożem kośćioła Páná Chryſtuſowego.

Do tego / Ten záwſze bywa zacnieyſzy / ktory ma wyżſzy vrzad nád inne. A Anyołowie świeći ſa ſtrożámi ludźi po iedynkiem káżdego. Abo też wyżſzy Anyołowie / poiedynkiem kroleſtw ábo narodow ludzkich. A Michał ś. od poczatku świátá był ſtrożem Kośćiołá Chryſtuſowego / ták ludźi wybránych wſzytkich ſtárego Zakonu / iáko y wſzytkich Chrześćian po publikowániu Ewángeliey świetey / iáko vczy Hieronim ś. Toć tedy Micháł ś. ma wiekſza zacność nád inne Anyoły Páńſkie / qui ruinas ciuitatis ſuæ reparare ſatagunt, animas hominum ad ſydera transferendo.

Trzećia / iż zacnieyſzy ieſt Hetman / niżeli żołnierz nawprzednieyſzy: gdy bowiem w niebie ſmok on piekielny chćiał ſobie pánowánie záłożyć / y ſtolicę rowna Pánu Bogu wyſtáwić. Michał ś. nápomniał towárzyſtwo ſwoie / áby pomnieli ná Stworce ſwoiego / á przy nim oponowáli ſie / y zrzućili pyſznego Lucyperá z niebá / mowiac. Quis vt Deus, Quis vt Deus. Y ták go opiſuie Jan ś. w obiáwieniu ſwoim. Michael & Angeli eius, præliabantur cum Dracone. Et Draco pugnabat & Angeli eius, & non valuerunt, neque locus inuentus eſt corũ amplius in cælo. Iż tedy Michał ś. ieſt Wodzem / y Hetmánem woyſk niebieſkich / tedy tym ſámym ieſt zacnieyſzym nád inne Anyoły ś. ktorzy ſa pod władza iego / y ktorzy zá iego roſkazániem / zá iego oświeceniem y pomoca / ſa śilni temu nieprzyiaćielowi duſznemu.

Apoc. 12

Y z tey przyczyny w kośćiele Bożym Micháłá ś. máluia krzyż máiacego ná czele / iż on w tym znáku zwyćiezył / moca Syná Bożego / ktory miał wćieliwſzy ſie ná krzyżu dla zbáwienia náſzego vmrzeć / co iemu ſámemu nád inne Anyoły oſobliwym ſpoſobem obiáwiono było. A żeby ſie to znáczyło / że y inſzy wſzyſcy Anyołowie / ktorzy z nim przećiwko temu Smokowi piekielnemu woiowáli / w tymże Vkrzyżowánym Chryſtuśie zwyćieſtwo mieli przez Micháłá ś. oświeceni bedac; dla tego ten ich wodz Michał ś máluie ſie z krzyżem długim w reku / ktorym przebiia Smoká / pokázuiac mu to / iż tym ſromotnym krzyżem / ktory był w obrzydliwośći v wſzytkich narodow / iáko orężem iákim Chryſtus go Pan przez ſwoie Anyoły zwyćiężył / ktoremu on wćielonemu zazdrośćił chwały w niebie / y pokłonu oddáć niechćiał iáko Bogu.

Czemu Micháłá ś. z krzyżem w reku máluia.

Czwarta przyczyná ieſt / dla ktory Michał ś. ieſt zacnieyſzym nád inne Anyoły Páńſkie / iż on ieſt gornego Jeruzalem rzadźcza gubernatorẽ / á záś dolnego y woiuiacego Protektorem y obronca. Ma bowiem Pan Bog kośćioł ſwoy świety rozdźielony ná dwie miáſtá Jeruzalem názwáne: iedno miáſto Jeruzalem ieſt niebieſkie / gdźie błogoſłáwieni Páńſcy doſzedſzy wiekuiſtey ſzcześliwośći beſpiecznie ſobie odpoczywáia / ktore Jan ś. widźiał. Habentem claritatem Dei &c. Et habebat murum magnum & altum, habentem portas duodecim, & in por

Apoc. 12.

tis Angelos duodecim. A wtym mieście ieſt Stároſtá y obrońcá Michał ś. ktoremu ták kośćioł náß Kátholicki ná ziemi woiuiacy/ tytuł w Antyphonách dáie y wyſtawia go Michael præpoſitus Paradiſi quem honorificant Angelorum ciues. Drugie záś miáſto Jeruzalem ma Pan Bog ten kośćioł ſwoy ś. w ktorym y my ieſteſmy/ wſpieráiac ſie ná zasługách Chryſtuſowych/ y ná modlitwách świetych Bożych/ iáko w kredźie mowimy. Credo S. Eccleſiam Catholicam & Sanctorum communionem. iż zá wſpolnymi rátunkámi/ vßedßy śideł Diábelſkich / doſtapimi odpußczenia grzechow przez miłośierdźie Boże/ y złaczymy ſie z kośćiołem gornym/ z obywátelámi miáſtá Jeruzalem niebieſkiego. Czego ábychmy doſtapić mogli/ ſtrzega nas święći Anyołowie od wßytkiego złego/ y prowádza ná drogi zbáwienne. A Michał ś. iáko Pátron/ y Generálny obrońcá tego wßytkiego kośćiołá / ábo zgromádzenia nàßego/ dáie pomoc y rátunki ná wßytkie ſtrony/ á ſam iáko naywyżßy ſtroż vpátruie zgory niebeſpieczeńſtwá náße/ y rátuie z tey miłośći/ ktora ma przećiwko obywátelom Syonu świetego. Y przeto go kośćioł ś. wzywáiac na rátunek/ śpiewa mu dźiśia Antiphone/ Michael Archangele veni in adiutorium populi Dei. Archányele naywyżßy iákoś ſtraż poſtáwił czuyna y vſtáwiczna po murách onego Jeruzalem tryumphuiacego/ gdźie żadnego iuż niebeſpieczeńſtwá niemáß/ ták proſimy ćie/ miey pieczołowánie y o nas grzeßnych/ ktorzy ſiny ſa ná drodze niebeſpieczney ćiagnać do niebá/ y woiuiac z czárty przekletymi vſtáwnie/ chcacy do onego gornego Jeruzalem poſpießyć.

Michał ś. rátuie woiuiacych z Czártem przekletym.

Nec decet vos, ò beati ſpiritus, mowi Bernat ś. contra legis præceptum dedignari, quam viſitare debetis ſpeciem veſtram, licet in multam, (vt ipſi cernitis) deiecta ſit vilitatem. Sed neq; arbitramur vos ſuperni ciues, ciuitatis veſtræ excidio delectari, & ruina murorũ quos ſemirutos ipſi videtis. Cuius inſtaurationem ſi deſideratis, vt dignum eſt, frequenter quæſo ante thronum gloriæ verbum pacis iterate dicentes. Benigne fac Domine in bona voluntate tua Sion, vt ædificentur muri Ieruſalem. Si diligitis decorẽ domus Dei, (imo quia diligitis) experiantur zelum veſtrũ viui, & rationabiles lapides, qui ſoli inſtaurationem eius vobis poſſunt coædificare. Nieprzyſtoi wam/ powiáda/ Anyołowie święći/ pátrzyć ná rozwálone mury miáſtá Jezuzalem niebieſkiego/ y wyſtáwionego ná oney gorze Syońſkiey/ czártom przekletỹ niedoſtepney: przetoż ábyśćie te ruiny námi żywymi kámieniámi záprawili/ prośćie ſtworce y fundatorá tego miáſtá/ áby nas z miłośierdźia ſwoiego/ nie odrzucał od oblicznośći ſwoiey: ále záżył nas miáſto máterycy do muru támtego ßcześliwego/ ktorego wy czuynymi ſtrożámi ieſteśćie/ iáko napredzey wpráwić.

Ser. 1. de S. Mich

Pobożny Krol Hißpáńſki ná imie Wámbá/ poráziwßy adwerſarzá ſwego/ ktory ſie z poddánego iego vczynił mu był rownym/ y kroleſtwo ſobie tyráńſko przywłaßczał/ Páweł nie iáki/ ktory złupiwßy kośćioł Gerundeńſki/ kedy leży ś. Felix Meczennik/ żołnierzá zá te ſkarby zebrał był przećiwko Pánu ſwemu/ y że tám byłá koroná w ſkárbie Krolá Rekáredá temu kośćiołowi dárowána/ wźiawßy ia koronował ſie nia ná kroleſtwo Hißpáńſkie. Wámbá Krol dźiedźiczny y legitimè koronowány/ lubo niemiał ták wiele woyſká/ iáko nieprzyiaćiel iego/ iednák że ſłußność miał po ſobie/ y nádźieie w P. Bogu/ ktoremu rad ſłużył záwße; ſtáwił plác nieprzyiaćielowi. A że w woyſku ſwoim miał siłá ßláchty ſwowolney/ ktorzy ſie nierzadem y cudzołoſtwem báwili/ kazał im wßytkim z plácu ziechać precz ze ſromota do domu/ mowiac. Fruſtra pergit ad bellum quem iniquitatis comitatur exemplum, wole powiáda Anyołow śś. wzywáć ná pośiłek/ lubo ich niewidze/ niżeli nieczyſtych ludźi widźieć około śiebie we zbroiách ná plácu pewny pośiłek/ ktorzy y ſámi w nieczyſtośći żyia/ y drugich złym przykłádem pſuia.

Nierządnic woyſku nie ma dopußczáć Hetman mądry, ieśli chce mieć zwyćieſtwo.

Trudenſis in Chronico ſub an. 674.

Gdy tedy potkał ſie z nieprzyiaćielem/ pogromił Páwłá onego mnieyßym dáleko pocztem ſwoim/ y poimał ſámego/ ále też y w bitwie widźiano

Anyołowie dáia pośiłki ludźiom w bitwách

Anyoły święte posiłkuiące żołnierzſtwo iego/ y w obozie gdy ná ſtánowiſko zwracáli ſie po wygraney/ á ſtrá-ſzono go inſzym woyſkiem świeżym/ ktore nieprzyiacielowi ſzło ná pośiłek. Ziściło ſie tedy nadnimi co Dawid ś. o krolách y żołnierzách pobożnych powiedźiał. Immittet Angelus Domini incircuitu timentium eum & eripiet eos. A iáko Hieronim ś. z Żydowſkiego wykłada. Circumdat Angelus Domini in gyro timentes eum, & eruet eos.

Pſal. 33.

Jáko tedy Lucyper miáſto ſtolice w niebie/ ktorą P. Bogu ſtworcy ſwemu przećiwny chćiał wyſtáwić/ doſtał ſie w piekielne przepáśći. Ták temu Páwłowi/ ktory Pánu ſwemu rebellizowawſzy chćiał korone złotą nośić ná głowie ſwoiey/ dano mu korone w pogárzod rynku Toletáńſkiego ſkorzáną ná pośmiewiſko/ á potym ſzyie vćieto. A iáko Bog wſzechmogący zrzućiwſzy Szátáná z niebá/ dał około miáſtá onego Jeruzalem ś. mury złote drogimi kámieńmi ſádzone. Ták krol Wámbá podźiękowawſzy Pánu Bogu zá zwyćiestwo/ y ſkarawſzy adwerſarzá ſwego/ dał mury około miáſtá ſwego ſtołecznego Toletu/ z báſztámi/ obrázy świętych Bożych/ ktorych ſobie miał zá Pátrony/ ná koło pomálowawſzy z tákim nápiſem. Vos Domini Sancti, quorum hic præſentia fulget; hanc vrbem & plebem ſolito ſeruate fauore.

Tyranny pyſzne záwſze Pan Bog poniża.

A że tám byli y Anyołowie święći ná pośiłkách/ posłáni y ordynowáni od Xiążećiá ſwoiego Micháłá ś. ktory wſzytkich wiernych wprawdźie broni/ y rátuie/ ále oſobliwie Krolow/ Xiążąt/ Ceſárzow y Hetmánow świątobliwych/ ktorzy chwałe Boſką rozſzerzáią. Przeto iáko go mamy czćić my Chrześćiánie y ſzánowáć/ kilká ſłow powiem.

WTORA CZĘSC

Iáko mamy czćić Micháłá S. Wodzá woyſk wſzytkich niebieſkich.

Kośćioł ś. powſzechny nic dármo nie czyni/ ále w káżdey rzeczey poważne przyczyny przynośi. A że ś. Micháłá iáko wodzá y Hetmáná Anyołow świętych/ káżdego Roku dźień ieden czćić z vroczyſtośćią roſkazuie/ tedy niedármo to czyni/ ále iákośmy wyżey powiedźieli/ odwdźięczá mu tę miłość y pilność ktorą ma około ſtráżey y obrony wſzytkiego Kośćiołá Páńſkiego: y z oſobná około káżdego człowieká/ iáko w Reſponſoryách ná Jutrzni śpiewamy. Cuius honor præſtat beneficia populorū, & oratio perducit ad Regna cælorum. Dla tegoż ſtánowiąc święta doroczne práwo kośćielne/ káże oſobliwym ſpoſobem dźień ś. Micháłá z vroczyſtośćią obchodźić. Pronunciandū eſt laicis, vt ſciāt tēpora feriandi per annum, id eſt, omnem Dominicam &c. Dedicatio Eccleſiæ S. Michaelis Archangeli,

Canone Pronunciandū De Conſe. Diſt. 3

Jáko bowiem vkazał ſie in monte Gargano, Biſkupowi Sypotyńſkiemu/ roſkázuiąc mu/ áby Kośćioł P. Bogu/ pod iego imieniem y wſzytkich Anyołow świętych w iáſkini támtey gory poświęćił (á to było zá czáſow Gielázyuſá Pierwſzego tego imieniá Papieżá Rzymſkiego) Ták też vkazał ſie y Biſkupowi Abrykáteńſkiemu/ roſkázuiąc áby mu był Kośćioł wyſtáwiony nád morzem Oceanu zachodniego/ pokázuiąc to/ iż iáko ná gorze Gárgánie vkazawſzy ſie/ obiecał być pomo-

Sigibertus in chronic. an. 709.

cnym wßytkim Chrześćiánom co ſą ná źiemi/ ták też chce być pomocnym y tym ktorzy żegluią po morzu/ gdyż y tych y owych rátowáć chce/ ktorzykolwiek ieno vćiekáć ſie zechcą do niego.

Stąd kiedy Iuſtynianus Ceſarz walczył z Wándalámi morzem y źiemią/ wyprawuiąc woyſká ſwoie do Afryki/ vczynił był wotum/ poſtáwić kośćioł Michałowi ś. ieśli będźie pomocnym woyſkom iego. Zego wyſłuchał Michał ś. y rátował ßcześliwie/ iż Wándalow wybił wßytkich y Krolá ich Gilimerá poymał/ tedy mu też záráżem kośćioł/ ktory był záczął ná woynę wyſyłáiąc Hetmány ſwoie/ wyſtáwił koßtownie/ y z wielkim triumphem po wygraney bitwie poświęćił Pánu Bogu/ pod tytułem iego/ y wßytkich Anyołow śś. iáko świadczy Prokopius.

Lib. 1. de bello Vādal.

Trzebá tedy zá tákowe pieczołowánie y pomoc/ wdźięczność pokázáć Anyołom świętym/ á oſobliwie wodzowi ich Michałowi ś. iáko nayſtárßemu Hetmánowi. Angeli adſunt tibi mowi Bernat ś. non modo tecū, ſed etiam pro te, vt protegant, adſunt vt proſint &c. Simus ergo deuoti, ſimus grati tantis cuſtodibus: redamemus eos, honoremus eos, quantum poſſumus, quantum debemus,

Bern. in Pſal. 90. ſerm. 12.

Ze ſie Leßkowi Monárße Polſkiemu ſynowi Kaźimierzá Mnichá/ vkazał Michał ś. gdy miał bitwę z Litwą pogánámi ná on czás/ y z Iáćwingámi/ pod Łukowem/ dodáiąc mu ſercá áby ſie niebał; y obiecuiąc rátunek/ odwdźięczył mu to záraz z tychże łupow nieprzyiaćielſkich kośćioł pod iego imieniem w Lublinie ná Zamku zmurowawßy.

A gdy Michałowi ś. poczćiwość y rewerencyą czynimy/ czynimy záraz w oſobie iego cześć y wßytkim chorom Anyelſkim/ ktore ſą pod regimentem iego. Si enim deſcendunt maligni Angeli iuſſu Luciperi, vt circumueniant nos, gratias ei, cuius mandato deſcendunt & benigni Angeli, vt ſubueniant nobis, vt cuſtodiant nos in omnibus vijs noſtris. Ma ßátan Anyoły ſwoie/ ktore poſyła áby nas z wodźili z drogi ſpráwiedliwośći. Ma też y Michał ś. polecone mocy ſwoiey Anyoły dobre/ ktorzy ráduią ſie wßyſcy/ gdy iednego grzeßniká náwrocą do P. Bogá. Gaudium erit in cælo ſuper vno peccatore pænitentiam agente, Przeto powinniſmy wdźięczność oddawáć y Michałowi ś. że Anyoły ś. poſyła nā ná rátunek; Także y Anyołom śś. ſámym/ ktorzy nam ná pomoc przychodzą z rádośćią. A że káżdemu z oſobná odwdźięczyć niemożemy: bo niezliczoni ſą/ y niewiemy iáko ktorego zowią/ y z ktorego choru. Przeto w oſobie Michálá ś. iáko wodzá ich wßytkim oraz wdźięczność zá ſtraż y pilne ſtáránie około nas czynione oddáiemy/ gdy dźień dźiśieyßy z nabożeńſtwem obchodźimy. Habetote ergo familiares Angelos fratres mei. Mowi tenże Bernat ś. frequentate eos ſedula cogitatione, & deuota oratione, qui ſemper vobis ad ſunt ad cuſtodiam & conſolationem.

S. Bern. ſer. 12. in Pſal. 90.

Luc. 15.

Ibidem.

Lecz niedoſyć ná tym áby ſmy Anyołom świętym wdźięczność ná vmyśle pokázowáli zá ich poſługę y obronę ábo li też ich w przygodách náßych do śiebie ná rátunek wzywáli. Ale tego trzebá/ żebyſmy ich y w żyćiu náßym náśládowáli/ poſłußeńſtwo wßelákie w mándatách Páńſkich záchowuiąc/ iáko oni czynią y czyſtość wßeláką miłuiąc/ y od grzechu ſie wyſtrzegáiąc. ták będźiemy Anyołámi mowi Ambroży ś. Eſto Angelus, hoc eſt diuini miniſter imperij, obſequere mandatis Domini. Cum fueris Angelus, videbis faciem Dei.

Ambr. in Pſal. 118

Ian pierwßy Krol Fráncuſki/ záłożył w Páńſtwie ſwoim Káwallerya pod tytułem Michálá ś. ktorym rozdał łáńcuchy złote/ z obrázámi ábo twarzą Michálá ś. á ná ßátách kazał im mieć gwiazdę/ wyháftowáną z napiſem tákim/ Monſtrant Regibus aſtra viam. Iákoby dáiący znáć/ iż Anyołowie świeći/ ktorych piſmo ś. zowie/ Aſtra matutina, nayrádniey vſługuią tym ludźiom/ ktorzy ſą krolewſkiego ánimußu/ wſpániálego/ y rozumu oświeconego/ co ſie to chcą przypodobáć Krolowi nád krolmi Chryſtuſowi Iezuſowi/ Agno ſine macula, czyſtośćią Anyelſką/ y ſtrzegą ſie wßelkiego grzechu/ wßelkiey nieſprá-

Luchius lib. Numiſm.

wiedliwośći / y wſzelkiey nieczyſtośći zgołá; áby ieno mogli być policzeni miedzy Anyołámi świetymi w niebie / gdźie żadna zmázá wniśćnie może. Iis maximè qui in virtutibus effecti ſunt volucres, á Deo dantur, Sancti Angeli, qui eorum curam gerant & prouideant ad illuminationem, mowi Anáſtázyus Sináitá. Ktorzy to powiáda ochotni ſą do ſłużby Bożey / y raczo iáko ptacy nieiácy / do káżdey cnoty świetey vbiegáią ſie / y bogomyślnośćią ku niebu wylátuią / tákim práwi ſtroże ſą od P. Bogá przydáni Anyołowie święći / áby nie tylko vſługowáli oświecáiąc ich ná rozumie / y wzbudzáiąc w nich áffekt do dobrego: Ale y przeſtrzegáiąc ich we wſzytkich poſtępkách / áby nie wpádli w grzech iáki / y nie vſtawáli w ſłużbie miłego Páná Bogá.

Lib. 5. Anagog. cont. in Hexam.

Vważmy przeto godność ſwoię Chrześćiánie w Pánu Bogu mili / iż nas Stworcá y Dobrodźiey náſz ták vmiłował; że nas ſobie poczynił przyiaćiołmi y towárzyſzámi / y poſyła nam do vſługowánia Anyoły ſwoie / iáko bráći kochániey / chcąc áby nas prowádźili do zbáwienia / y do poſſeſſyey onych Páłacow niebieſkich przedwieki nam zgotowánych. Intellige quantus honor nobis exiſtit, mowi Chryzoſtom ś. vt ad nos ſicut ad amicos, miniſtros Angelos ſuos deſtinet Deus. Quamuis enim multum interſit inter Angelos. & homines, propinquos tamen nobis eos fecit Deus, qui noſtræ ſaluti ſtudent, propter nos diſcurrunt, & ſuo funguntur officio.

Hom. 3. in Epiſt. ad Hebr.

Zá co niechay będźie tobie cześć y chwałá Pánie Boże náſz / qui ſedes ſuper Cherubim in Sion Magnus, & excelſus ſuper omnes populos, iż nas pilną ſtrażą Anyołow twoich świętych opátruieſz / y każeſz im prowádźić nas do chwały twoiey niebieſkiey / w ktorey żyieſz y kroluieſz / z duchámi błogoſłáwionymi / ná wieki wiekow / Amen.

KAZANIE WTORE

O zwyćięſtwie Michálá S.

Angeli eorum in cælis ſemper vident faciem.
Matth. 18.

WRodzona iákaś nienawiść máią miedzy ſobą / to dwoie źwierząt niemych / Orzeł y Zołw / Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Orzeł nie tylko ieſt ptákiem / ále też krolem wſzytkiego ptáſtwá ná powietrzu. A żołw / nie tylko nie ieſt źwierzećiem źiemnym / ále napodleyſzym iákimśi ſtworzeniem miedzy beſtyámi źiemſkimi y wodnymi / bo áni do ryby áni do źwierzećiá ieſt podobne / á przećie żyie y w wodźie y ná źiemi. Do tego Orzeł ieſt prędki á Zołw leniwy / : Orzeł lekki / á Zołw ćiężki. Orzeł ma do bitwy arma offenſiua, nos oſtry y pázury: á Zołw arma defenſiua, ſkorupę iákąś twárdą / iáko zbroię iáką / ktorą ſie wſzytek okrywa / y broni od gwałtu wſzelkiego. Orzeł ieſt przyrodzenia ćiepłego / á Zołw przyrodzenia źimnego. Orzeł lubi látáć do kołá pod niebioſy / á Zołw lubi śiedźieć w iámie ſwoiey nigdźie niewychodząc. Orłá

Miedzy Orłem á żołwiem ieſt iákaś wrodzona nienawiść, dla przećiwnego ſobie przyrodzenia.

ſkárzy mieli ſobie zá znák woienny y málowáli go przy Bogu Jowiſzu/ á on mu iáko giermek iáki broń podáie piorunową/ áby nią ſtrzelał ná złe ludźie ná źiemi. A Zołwiá mieli zá znák pieſzczonych białychgłow/ktore vſtroiwſzy ſie nigdźie z domu niewychodzą/ by ſie im ná twarzy bárwiczká nie zmienilá od wiátru; y dla tego żołwiá málowáli pod nogámi boginiey Wenery/ iákoby podnożek iey iákiś.

Niedźiw tedy że miedzy tymi dwiemá beſtyámi ieſt vſtáwiczna woyná y nienawiść/ bo Orzeł będąc nátury iákoſmy powiedźieli gorącey rad ſie páśie mięſem żołwim/ ktore ieſt z nátury źimne. Przetoż iáko piſze Plinius doſtawſzy orzeł żołwiá/ podlátuie z nim pod obłoki/y puſzcza go ná twárdą ſkáłe/ áby ſie iego ſkorupá ná nim rozłupiłá/ ktora gdy ſie rozłupi/ wyimuie go pázurámi y karmi ſie nim chętnie. Y ták mamy Hiſtoryą o śmierci wielkiego Poety Greckiego Eſchiluſá/ ktory łyſym będąc gdy ſiedźiał bez czapki ná podworzu ſwoim/ orzeł lecąc z żołwiē pod niebo/ gdy widźiał świecącą ſie łyſinę iego/rozumiał że to kámień głázowy okrągły/ puśćił ná głowe iego żołwiá/ áby był ſkorupę iego rozłupił/ y páſł ſie mięſem iego: y ták zabił człowieká bárzo mądrego nieſpodźiewánie.

Plin. lib. 10. cap. 3 Hiſt. Nat.

Te nienawiść y bitwe żołwia z Orłem/ ábo ráczey zwyćięſtwo Orłowe z nieużytego żołwiá/ vczony ieden Biſkup przyrownywáiąc do zwyćięſtwá Michałá ś. Archanyołá/ ktore otrzymał mocą P. Chryſtuſową z Lucyperá pyſznego/ wymálował Orłá ná powietrzu trzymáiącego w pázurách ſwoich nád iednym wielkim kámieniē Zołwiá/ z tákowym nápiſem. Ad Petram allidet, wyiąwſzy ten ſwoy koncept z Pſalmu Dawidowego /gdźie on Duchem Prorockim rozmáite táiemnice duchowne zámykáiąc mowi. Beatus, qui tenebit, & allidet paruulos ſuos ad petram. Co my ták rozumieć możemy błogoſłáwiony to człowiek/ ktory żądze woli ſwoiey będźie trzymał ná wodzy rozumu/ y námnieyſze podużczenie ſzátáńſkie do grzechu/ roſtrąci o krzyż Chryſtuſow/ iáko o ſkáłe iáko twárdą/ pámiętáiąc iż ná tym krzyżu Chryſtus dla niego vmárł: przetoż go zá ták wielkie dobrodźieyſtwo niechce obrażáć nieprawośćią żadną; y będźie ſie trzymał ná pomnienia Anyelſkiego/ktory go ſtrzeże y záwſze ſie zań modli przed maieſtátem Boſkim/ áby nie vpadł w grzech śmiertelny. Y to to ieſt/ co wdźiśieyſzey Ewangeliey Zbáwićiel náſz powiada/ iż Angeli eorum in cælis ſemper vident faciem Patris mei, qui in cælis eſt. Lubo to powiádá Anyołowie ſą przydáni ludźiom do ſtraży/ áby káżdego tu pilnowáli od niebeſpieczeńſtwá widomego/ y od ſkrytych náiázdow ſzatáńſkich/ iednak że oni oraz ſtrzegąc nas/ pátrzą ná twarz Oycá niebieſkiego/ y przyczyniáią ſie zá támiemi/ ktorzy P. Bogu rádźi ſłużą/ áby otrzymáli zwyćięſtwo iáko Orłowie iácy/ nád tymi żołwiámi piekielnymi/ y nieupádli w grzech nigdy. A że wſzytkich Anyołow świętych wodzem ieſt y Hetmánem Michał ś. przeto ná dźiśieyſzym kazániu dwie rzeczy krotko vważemy.

Pſal. 136.

Paulus Areſius Concep. de S. Michaële.

Anyołowie świećiſtroźowie náſi modlą ſie zá námi do Páná Bogá.

Naprzod/ czym ieſt podobny Michał ś. Orłowi; á Lucyper ádwerſarz iego Zołwiowi. A potym wiele rázy Michał ś. bitwe z tym żołwiem piekielnym zwodząc zwyćięſtwo otrzymał.

Przezacny wodzu záſtępow niebieſkich Michále ś. Expugna impugnantes me apprehende arma & ſcutum & exurge in adiutoriū mihi ábym mocy czártowſkie zwyćiężywſzy mogł godnie opowiedźieć ſłuchaczom moim/ chwalebne zwyćięſtwo twoie.

Pierwsza Częsc
Iáko Michał S. podobny ieſt Orłowi: á Czárt przeklęty ſproſnemu Zołwiowi.

Mie-

WIedzy duchámi/ á rzeczámi ćielesnymi/ niemász podobieństwá żadnego/ Chrześćiánie mu/ do duchá áni widźiemy/ áni sie dotknąć możemy/ á ciáło wszelkie cernitur & tangitur iáko Grámátycy mowią. Jednák że dla lepszego zrozumienia rzeczy duchy Anyelskie przyrownywamy do zwierząt widomych/ to iest/ Michálá ś. iáko dobrego Anyołá do Orłá/ á Lucyperá złych duchow wodzá do żołwiá/ bestyey podłey bárzo miedzy inszymi/ ták wodnymi iáko y źiemnemi zwierzęty.

Czemu Michálá ś. przyrownywamy do Orłá.

A naprzod powiádamy być Michálá ś. podobnemu Orłowi z tey miáry/ iż iáko Orzeł iest krolem wszytkiego ptástwá: ták Michał ś. iest wodzem y Hetmánem wszytkich Anyołow świętych/ ktorzy y w niebie woiowáli z czártem/ wyrzucáiąc go z támtąd ze wszytka drużyna iego: y teraz vstáwnie z nimi woiuią/ zástáwiáiąc sie zá nas: áby sztukámi swoimi nie zwiedli nas z drogi zbáwienney. Jest tedy głową y wodzem wszytkich Anyołow szczęśliwych Michał ś. iáko mowi błogosłáwiony Justyniánus Pátryárchá Wenecki/ Sanctis Spiritibus prælatus est Michael, sicut Luciper malis. Potwierdza tego y Bázyli ś. w modlitwie swoiey/ gdy ták do Michálá ś. mowi. Tibi S. Michael Duci supernorum spirituum, qui dignitate & honoribus, prælatus es cæteris omnibus spiritibus supernis, tibi, inquam, supplico &c. Lecz ná to niepotrzebá więcey żadnych dowodow z Doktorow świętych/ iż Michał ś. iest wodzem y Xiążęćiem wszytkich Anyołow świętych: bo to iuż dawna iest náuká/ y powszechna/ w Kośćiele Páńskim/ wyięta z tych słow Dánielá ś. Ecce Michael vnus de principibus primis venit in adiutorium meum, y on iest strożem wszytkiego Kośćiołá Kátholickiego/ ták iáko był strożem y Synágogi Żydowskiey pierwey.

S. Basil. Hom. de Angele.

Daniel. 10.

Powtore iest podobny Michał ś. Orłowi/ iż iáko Orzeł rad ná wysokich mieyscách mieszka/ y tám gniazdo sobie robi według powieśći Jobá ś. In altis & præruptis silicibus commoratur. Ták też y Michał ś. vkazawszy sie tu ludźiom ná źiemi/ chćiał áby mu kośćioł był zbudowány ná wysokiey gorze Gárgánie/ we Włoskiey źiemi/ w Prowincyey Kálábryey rzeczoney.

Iob. 39.

Trzećie podobieństwo Michálá ś. do Orłá.

Do tego iáko Orzeł látáiąc podniebios/ widźi y námnieysze rybki w rzekách ták też y Michał ś. będąc vstáwnie w niebie/ y pátrząc ná oblicze P. Bogá swoiego/ iáko dźiśieysza Ewángelia mowi. Angeli eorum in cælis semper vident faciem Patris mei, Widźi tu ná źiemi wszytkie dusze polecone sobie od Páná Bogá. A iáko Orzeł orlętá swoie probuie/ kążąc im pátrzyć w słońce bez zmárszczenia oká: Ták też y Michał ś. wychodzące dusze z ćiáłá/ probuie ná wagach z ktorymi go máluią/ ieśli sie zeydźie pátrzyć ná słońce spráwiedliwośći Páńskiey/ á potym istnośći iego Bostwá świętego.

Czwarte podobieństwo.

Przetoż iáko Orłá Cesárze Rzymscy zá herb vżywáią máluią go ze dwiemá głowámi/ ktore znáczą wschodnie y zachodnie Cesárztwo ták Michálá świętego możemy przyrownáć do tego Orłá Cesárzskiego o dwu głowách/ iż on ma pieczą y straż obudwu kośćiołow Cesárzá niebieskiego. Militantis & triumphantis Ecclesiæ. A co Cesárze málowáli Orłá ná chorągwiách swoich/ idąc ná woynę przećiwko nieprzyiaćiołom swoim. To też oni święći Máchábeyczykowie w stárym Zakonie wyrázili imię Michálá ś. ná chorągwiách swoich/ idąc przećiwko nieprzyiaćiołom ludu Bożego. Bo iáko to słowko Michał rozumie sie Quis vt Deus? ták też oni pomocy Boskiey przez wodze Anyołow świętych przećiwko nieprzyiaćiołom swoim potrzebuiąc z niebá/ pisáli ná chorągwiách swoich. Quis sicut tu in Dijs vel fortibus Domine?

Piąte podobieństwo Michálá ś. do Orłá o dwu głowách.

Co tylko iedne litere káżdego słowá kłádąc znáczyli/ ták iáko Rzymiánie zwykli znáczyć. Senatus populusq; Romanus, tymi tylko czterma literámi S. P. Q. R. Abowiem to słowo Machabæi, nie iest przezwisko/ áni imię włásne/ ále tylko wyráženie tych czterech liter Żydowskich ktorymi sie te słowá znáczyły. Quis fortis vt Deus. A od tych czterech liter Máchá-

Máchábeyczycy zkąd są názwáni.

beyczykámi walecznych onych woyzow Zydowskich názywano/ iż sie oni obronie y mocy Boskiey polecáiąc/ zá wszytek lud wybrány przećiwko pogánom zástáwiáli/ máiąc Michálá S. stróżá stározakonney Synágogi záwsze przy sobie ná pomocy.

Czárt czemu żołwiowi iest przyrownány.

Czárt záśie przeklety dla tego iest podobny Zołwiowi/ iż iáko żołw nie sie od źiemie niepodnieśie ku niebu/ dla ćieżkiey skorupy swoiey / ktora go przyćiska ku źiemi/ iáko kámień: ták czárt piekielny ćieżárem zátwárdźiáłośći swoiey w grzechu/ podnieść sie ku niebu y vpokorzyć stworcy swoiemu niemoże/ y niechce; y wszyscy ći ktorzy sie w iego pászczeke dostáią/ w teyże zátwárdźiáłośći swoiey leżą/ y dlatego In inferno nulla est redemptio. A iáko żołw te swoie skorupe wszedźie z sobą niesie gdźiekolwiek idźie/ y wyzuć sie z niey nie może: Ták też y czárt przeklety / gdźiekolwiek iest / miedzy ludźmi sie wáłesáiąc/ iednák meki piekielne z sobą nośi/ y ćierpi ie vstáwnie/ y zbyć ich nigdy nie może.

Plin. l. 9. c. 10. & consalu. Ferdinā. Ouedus c. 9. l. 12. in Hist. Iuridicæ Occidē.

Powtore iáko żołw tyśiącámi práwie płod swoy mnoży/ według świádectwá Pliniuszowego/ y Owiedowego/ ktorzy powiádáią że żołwie wyszedszy ná piasek/ czynią rowek w nim podługowáty/ y tám kłádą iáycá swoie/ po trzy stá/ y po piąćiuset ieden/ á potym ie piaskiem przykrywáią/ áby tám rozgrzawszy sie one iáycá od słońcá płod wydáły z siebie. Tákim też sposobem Szátan/ myśli násze w źiemskich rzeczách iáko w piasku iákim zákopywáiąc/ y chćiwośćią mienia/ iáko promieńmi iákimi słonecznymi zágrzewáiąc/ tyśiącámi práwie ludźi łákomych czyni sobie podobnymi/ iáko dźieći iákie z siebie zpłodzone: ktorzy iákby źiemią z wierzchu przysypáni/ niewidzą y nieznáią grzechow swoich/ ktore około chćiwego zbieránia popełniáią.

Elianus lib. 4. capit. 28.

Potrzećie żołw nie ma mocy wiekszey w sobie iáko w gebie/ gdźie lubo żadnych zebow nie ma/ przećie wárgámi swymi ták mocno śćiska/ że y w twárdy stále dźiure wygryźie. A gdy mu głowe vtniesz/ tedy przećie żyie mowi Elianus/ y vkąśi kiedy do niego reke przytkniesz. Ták Czárt przeklety/ wszytke swoie moc ma w gebie/ lubo mu zeby Krzyżē ś. wybito/ że kąsáć nie może/ przećie on perswázyámi swoimi y twárde skáły łamie/ to iest y ludźie świątobliwe do grzechu przywodźi; y oprzeć mu sie żaden bez osobliwey łáski Bożey nie może. A lubo mu głowe skruszono narodzeniem Zbáwićielá nászego z przeczystey Pánny Máryey/ iáko mu było ieszcze w Ráiu pogrożono/ vkázuiąc ná Ewe Ipsa conteret caput tuum przećie on káżdego vkąśi tentácyámi swoimi/ ktokolwiek sie ieno do niego przez zezwolenie przystąpi/ y skruszona głowa swoią/ twoie głowe pychą y wyniosłośćią nádmie.

Genes. 3.

Czwarte podobieństwo czártá do żołwiá/ iż iáko żołw wszytko ie/ co mu sie náwinie ták w wodźie iáko y ná źiemi trawe/ źiołá/ ryby/ konchi/ piiawki/ y co ieno zdybie. Może też y bez pokarmu wszelkiego trwáć czás nie máły. A rodzą sie te bestye/ ták w morzu iáko y w rzekách y ná błotách/ iáko też y ná źiemi. Wiec te ktore sie rodzą ná źiemi/ rády idą do wody; á záśie owe ktore sie rodzą ná wodźie/ rády wychodzą ná źiemie. A ták te/ iáko y owe/ máią krew w sobie źimną mowi Kárdánus/ względem innych bestyi/ ktore krew w sobie máią. Ták też práwi czárt przeklety/ kuśi wszytkich y páśie sie vpadkiem káżdego kogo ieno kolwiek może przywieść do grzechu/ ták duchownego iáko y świetckiego/ ták bogátego iáko y vbogiego; ták młodego iáko y stárego. Lubo pod czás długo głod mrze/ niżeli ktorą duszę vłowi/ wytrwa przećie y nieodstąpi/ ále czeka okázyey/ áby ieno mogł iákimkolwiek sposobem vłowić/ lubo w tym lubo w owym grzechu; tylko żeby mogł człowieká oźiembić w miłośći P. Bogá swego/ y odtráćić go od służby iego świetey. Wiec że iáko żołw morski/ lubi pływáć po wierzchu wody/ áby sie grzał od słońcá/ ktore gdy swymi promieniámi rozgrzeie skorupe iego y wysuszy z niey grubą one wilgotność morską/ tedy stánie sie lekceyszym záraz/ y iuż niemoże sie zánurzyć nádno w wodźie: przeto ábo go rybitwi vłowią postrzegszy ná wierzchu/ ábo li też sam muśi zdechnąć gdy go wodá wywroći ná wznák/ bo sie

Czárt káżdego człowieká by ná świátobliwszego nie zániecha kuśić by go ieno mogł iákimbykolwiek sposobem przywieść do grzechu.

on sam

on ſam iuż żadną miárą odwróćić nie-może. Ták czárt przez pychę wybił ſię ná wierzch dumą ſwoią / y chćiał być ſtárſzym nád wſzytkimi Anyołámi które piſmo ś. zowie wodą. & aquæ omnes quæ ſuper cælos ſunt, laudent nomen domini, iáko też y ludźi zowie wodą / gdy mowi. Aquæ multæ populi multi, iż ći nápełniáią Jeruzalem dolne / á támći Jeruzalem gorne. Nád Anyołámi tedy wſzytkimi chćiał być ſtárſzym / ále iego humor wyſuſzyły promienie od máieſtatu Boſkiego pochodzące / iż ſtráćił one łáſkę która mu byłá náznáczona / y ſtráćił też one ozdobę w ktorey był ſtworzony / y ták per obſtinationem in malo vſechł y zſtał ſię z iáſnego / głownią piekielną y nigdy ſię iuż nimoże powroćić do oney ozdoby y łáſki ktora mu byłá przy iego ſtworzeniu dána. Ták też częſtokroć y iego náśládowcy / ludźie pyſzni / że podczás wolą w nędzy pomrzeć z dumą ſwoią wynioſłą / niżeli co ſpuśćić z ánimuſzu ſwego / lubo ſię widzą być w ſrogim vboſtwie / y kontempćie v ludźi.

Pſal. 148

Oſtátnie przyrownánie Czártá do żołwiá dla tego / iż iáko Poetowie powiádáią / że początek lutnie ábo cytry poſzedł od żołwiá zdechłe[go] / ktorego żyły wyſchłe dáły dźwięk z śiebie / gdy ich prećikiem Merkuryuſz dotknął ſię. Ták gdy Czárt przeklęty ſtráćił łáſkę Bożą w niebie / gdźie miał vſtáwicznie śpiewáć z inſzymi Anyołámi Pánu Bogu one pioſnkę od Izáiaſzá ś. ſłyſzáną Sanctus, Sanctus, Sanctus Dominus Deus. Ná iego mieyſce vczynił P. Bog nową lutnią człowieká z gliny / áby vśiadſzy w niebe wychwalał imię iego święte ná wieki wieczne z inſzymi Anyołámi świętymi / ktorzy Lucyperá iáko zdechłego żołwiá z niebá wyrzućili. Jáko tedy ſtárzy Rzymiánie vżywáli ſkorup żołwiow morſkich ná opráwiánie ſtołow ſwoich / y łożek / łupáiąc ie w drobne deſzczułeczki / y nábiiáiąc drzewá w kwiáty rozmáite; ták y teraz czárt przeklęty rozmáitymi chytrośćiámi ſwymi / wkrádá ſię do ſtołow y do łożek náſzych / ſubtelnie nas przywodząc do piáńſtwá / obżárſtwá / y wſzeteczności rozmáitey. A iáko teraz ná nowym świećie / vżywáią ludźie ſkorupy żołwiowey ná łodźi y bárki rozmáite / y mięſem ſię iego karmią y krew piiáią. Ták też ludźie złośliwi czártá przeklętego / ná czáry rozmáite záżywáiąc / ieżdżą ná nim po powietrzu z mieyſcá ná mieyſce ; páſą ſię y karmią nadźieią iego / gdy im roſkoſzy obiecuie / y piią krew vporu iego złośliwego / że ſię niechcą w grzechách ſwoich vpámiętáć.

Ramuſius in lib. de Naufrag. Licentiati Zuacij.

Więc iáko żołwiá rozbiiá orzeł o twárdą ſkáłę y páśie ſię nim. Ták dobry Anyoł / nápomina człowieká / áby czártá przeklętego rozbił o miłośierdźie Páńſkie / iáko o kámień (Petra autem erat Chriſtus, ktory zá nas ná krzyżu vmrzeć raczył) y vdał ſię do pokuty ktora do ſercá ſam przez Anyoły święte nam podáie Zbáwićiel; tedy ſię będźie karmił tą poćiechą ſerdeczną / iż mocą Páná Chryſtuſową czártá zwyćiężył / y wyrzućił go z ſercá ſwoiego ták iáko go wyrzućił Michał ś. z niebá tąż mocą Páná Chryſtuſową / ktory ſię miał zſtáć niegdy człowiekiem. Qui autem ceciderit ſuper lapidem iſtū confringetur, ſuperquem verò ceciderit lapis conteret eum. Ale obaczmy / wiele też rázy Michał ś. czártá przeklętego zwyćiężył.

1. Cor. 10

Matt. 21

Wtora Częſc

Iáko Michał S. zwyćięſtwo nád Czártem przeklętym otrzymał.

Lubo to záwſze Michał ś. ze wſzytkimi Anyołámi dobrymi woiuie przećiwko ſmokowi piekielnemu/ broniąc nas Chrześćian/ y wſzytkiego narodu ludzkiego od náiázdow iego/ iáko czuyny ſtroż/ y rządźcá Kośćiołá Chryſtuſowego/ o czym ták Kośćioł ś. dźiśia śpiewa/ do Páná Chryſtuſá iáko do Odkupićielá ſwoiego/ y głowy wſzytkiego zebránia wiernych/ mowiąc.

Tibi mille denſa millium
Ducum corona militat:
Sed explicat victor crucem
Michael ſalutis ſignifer.
Draconis hic dirum caput
In ima pellit Tartara,
Ducemq́; cum rebellibus.
Cæleſti ab arce fulminat.

Co y Hieronim ś. powiáda/ gdy ták o Anyołách Páńſkich mowi/ iż oni nas ſtrzegą/ y bronią od wſzelkiego przenágábánia Czártowſkiego/ neque enim tuta poſſet eſſe humana infirmitas inter tot & tantas hoſtis inſidias, niſi Sanctorum Angelorũ muniretur auxilio. Jednák oſobliwie w piśmie ś. troiáka potyczkę/ y troiákie zwyćięſtwo Michálá ś. nád czártem przeklętym znáyduiemy.

S. Hier. in Hom. hodierna.

Troiáka potyczká Michálá ś. z Lucyperem.

Naprzod czytamy w obiáwieniu Janá ś. iż Michał ś. potkawſzy ſię z Lucyperem w niebie/ zwyćiężył go mocą Páná Chryſtuſową/ ktory w intencyey Bogá Oycá ſwoiego był iuż przeznáczony od wiekow/ że ſię miał wćielić w żywoćie Pánny Máryey/ y ſtáć ſię człowiekiem dla zbáwienia nászego. Jego tedy mocą/ iáko Słowá przedwiecznego/ w iedney iſtnośći z Oycem y Duchem ś. żyiącego/ zwyćiężył Michał ś. y wyrzućił ſmoká hárdego z iego wſzytkimi adherentámi z niebá. Factum eſt prælium magnum in cælo, mowi Jan ś. Michael & Angeli eius præliabantur cum Dracone, & Draco pugnabat, & Angeli eius: & non valuerunt, neque locus inuentus eſt eorum amplius in cælo.

Apoc. 12

A że to zwyćięſtwo otrzymał zá pomocą Páná Chryſtuſową/ z tąd tego dochodźimy/ iż támże záraz piſmo ś. mowi/ że po wygráney bitwie/ ſtáłá ſię wielka rádość w niebie/ y ákklámácye tákie głoſem wielkim czyniono. Nunc facta eſt ſalus, & virtus, & regnum Dei noſtri & poteſtas Chriſti eius. Potwierdza tego y Dawid ś. gdy w Pſalmie ſwoim ták do Páná Chryſtuſá mowi. Tu confregiſti capita Draconis. Záczym y Bernat ś. nápiſał. Qui erexit hominem lapſum, dedit ſtanti Angelo ne laberetur, ſic illum de captiuitate eruens, ſicut hunc à captiuitate defendens, ſoluens illum, & ſeruans iſtum. Ták powiáda wielką łáſkę Pan pokazał Anyołowi/ nie dopuſzczaiąc mu vpáść w grzech/ iáko pokazał y człowiekowi/ podźwigáiąc go z vpadku iego: ábowiem tego śmierćią ſwoią przenadrożſzą z niewoli ſzátáńſkiey oſwobodźił/ á Anyołowi nie dopuśćił wpáść w ręce y w niewolą ſzátáńſką. Człowieká rozwiązał z káydánow czártowſkich/ á Anyołá záchował/ że ſię w łyká y więzy iego nie doſtał.

Pſal. 73.

S. Bern. ſer. 22. in Cant.

Druga potyczkę náyduiemy y zwyćięſtwo Michálá ś. nád czártem przeklętym ná ziemi/ gdy ſię z ſobą o ćiáło Moyzeſzowe wádźili/ iáko świádczy Apoſtoł ś. Judaſz Thadeuſz w liśćie ſwoim mowiąc. Cum Michael Archangelus cum diabolo diſputans altercaretur de Moyſi corpore, tedy go skonfundował mocą Boſką/ y kazał mu iść iáko zwyćiężonemu do piekłá mowiąc. Imperet tibi Dominus, roſkázuięć Bog ſtworcá/ ktorego mocą woiuię/ ábyś vſtępował ſzátánie do przepáśći ſwoich/ y lękał ſię krzyżá tego/ ktory wyſtáwił Moyżeſz/ węża ná niem záwieśiwſzy: ábowię czáſu ſwego będźie ná nim záwieſzony Chryſtus ktory tym krzyżem zetrze wſzytkę moc twoię.

Ale rzeczeſz: Czemuż ſię czárt przeklęty wádźił z Michałem świętym o ćiáło Moyzeſzowe/ ponieważ ćiáło iego ſam P. Bog pochował/ y zágrzebł ná dolinie źiemie rzeczony Moáb/ iáko piſmo ś. świádczy/ toć iuż tám trudno było czártu przyſtąpić do ćiáłá Moyzeſzowego/ ponieważ tám ſam P. Bog był/ y ſam ie grzebł/ nie Michał ś. ták bowiem piſmo ś. mowi. Mortuuſq;

Deut. capit. 34.

eſt ibi Moyſes ſeruus Domini, in
terra Moab, iubente Domino; & ſe-
peliuit eum in valle terræ Moab cō-
tra Phogor: & non cognouit homo
ſapulchrum eius vſq; in præſentem
diem. Odpowiádam ták/ iż był Pan
Bog obeczny w záſłonie obłokow iá-
ko zwykł/ kiedy ſie vmawiał z Moy-
zeſzem y kiedy mu vmrzeć roſkazał/ iá-
ko piſmo ś. mowi; ále go nie ſám

Moyzeſzowego grobu czemu P. Bog Zydom nie obiáwił?

grzebł/ ieno Michał ś. ktory ieſt ſługa
Páńſkim/ miedzy wſzytkimi duchámi
błogoſłáwionymi naprzednieyſzym. A-
le że Diabeł niechćiał/ áby ćiáło Moy-
zeſzowe było grzebione od Michálá ś.
ieno od Zydow/ dla tego ſie ſprzeći-
wiał Michálowi ś. ábowiē wiedźiał
dobrze náture Zydowſka iż mieſzkáiac
ták długo miedzy Egipcyány náuczyli
ſie byli báłwochwalſtwá/ y ſkłonni by-
li do niego. Przetoż gdyby oni ſámi
Moyzeſzá byli chowáli/ chodźiliby cze-
ſto do grobu iego nawiedzáiac iáko
wodzá y zakonodawce ſwoiego/ á po-
tym by go byli zá czáſem chwalili zá
Bogá. Zeby tedy nie przyſzło było do
tákiego báłwochwalſtwá około ćiáłá
Moyzeſzowego/ dla tego ie P. Bog
kazał pogrześć ſámemu Michálowi ś.
áby byli Zydźi niewiedźieli kedy ieſt po
chowan. Ták mowi o tym ś. Piotr
Dámiánus. Sepulchrum eius inno-
teſcere noluit hominibus, vt tolla-
tur occaſio, ne qui tam charus Deo
extitiſſe cognoſcitur, diuinus ho
nor illi ab Iſraeliticæ plebis perfi-
dia præbeatur.

Czárt nie lubi y ćierpieć bliſko śiebie nie może ćiał y grobow ludźi świetych.

Do tego że Michał ś. pogrzebł ćiá-
ło Moyzeſzowe/ záraz przećiwko te-
mu mieyſcu ktore zwano Phogor/ to
ieſt/ Hiatus ábo przepádliná w źiemi
głeboka/ iednym słowem przepáść/
gdźie pogánie Moábitowie z chodzac
ſie chwalili czártá zá bogá/ y zá to cho-
dźili po śmierći ná wieczna przepáść
do piekłá. Lecz gdy tám bliſko ćiáło
Moyzeſzá ś. pogrzebiono/ czárt prze-
klety muśiał zſtámtad vſtepowáć/ gdy
ſie báłwany iego powáliły y zápádły
w źiemie/ y on potym ſám zwyćiężony
od Michálá ś. muśiał iść do przepá-
śći piekielnych/ wiecey tám ludźi ná
tym mieyſcu niełowiac. Jáko też czy-
tamy o ś. Bábiláśie Biſkupie Antio-
cheńſkim/ ktorego gdy pogrzebiono
bliſko iednego láſzeczku Lawrowego/
gdźie tám pogánie báłwochwálſtwo
ſwoie odpráwowáli/ muśieli czárći
zſtámtad vſtapić dla światobliwośći
iego/ y wiecey ludźi odpowiedźiámi
ſwoiemi niezwodźić/ iáko przedtym
przez czás długi czynili. Zeby tedy był
czárt y v Zydow y v Pogā potow ſwoy
duſzny ſtrácił/ dla tego Michał ś. ćiá-
ło Moyzeſzowe y Zydom mieyſcá nie-
powiádáiac zágrzebł/ y bliſko Phogor
go położył/ áby zſtámtad pogan wie-
cey niezáwodzac do piekłá vſtepowáli
ná przepáśći ſobie náznáczone.

Zach. 1.

Trzećie zwyćieſtwo Michálá ś.
znáyduiemy v Prorokå Zácháryaſzá o-
piſáne. Ecce vir aſcendens ſuper e-
quum rufū, & ipſe ſtabat inter Myr-
theta, quæ erant in profundo. Wi-
dźiałem powiáda meżá ná koniu ćiſá-
wym ſtoiacego miedzy drzewkámi
Myrthowemi/ á ten maż był Anyoł
Páńſki. A Anyoł nie proſty mowi The
odoretus y Liránus/ ále Michał ś.
ktory był ſtrożem ludu wybráneº Páń
ſkiego/ y wſzytkiey Synágogi Zydo-
wſkiey. Ten iáko ich wyprowádźił z

Daniel. 10.

Egiptu/ oczym mowi Dániel Prorok/
ták ich też y obronił záwſze/ od wſzelá-
kiego vpadku w báłwochwalſtwo gdy
byli w niewoley Bábilońſkiey/ y zwro-
cenie ſie do źiemie ſwoiey Zydowſkiey/
rzecz weſoła im oznáymuiac/ że pro

Iſaiæ 55.

vrtica creſcet myrtus dla tego vka-
zał ſie mu miedzy drzewkámi Myrtho
wemi. Do tego Myrthus wonnośći
ſwoiey nigdy nie tráći/ iáko świádczy

Plin lib. 71. c. 11.

Plinius mowiac. In Ægypto etiam-
ſi cætera ſine odore ſint, lilia violæ,
roſæ, Myrtis tamen præcipuus odor
A nigdy też źielonośći ſwoiey nie tráći.
Ták też Anyołowie śś. nigdy śmier-
telnośći nieznáia/ mowi Auguſtyn ś.
Viride ergo agri, ſpiritualem, inui-
ſibilemq; creaturam dicit, propter
vigorem vitæ æternæ, gdy wykłáda
owe słowá piſmá ś. In die, qua fecit

Gen. 2.

Dominus cælum & terram, & omne
viride agri. Do nieśmiertelnośći te-
dy Zydow nápomináiac Michał ś. v-
kazał ſie Zácháryaſzowi Prorokowi
miedzy Mirtámi/ dáiacy znáć iż rad ſie
z tymi łaczy/ y wſzyſcy Anyołowie do-
brzy/ ktorzy chwalac imie Páńſkie/ zá-
rabiáia ſobie ná żywot wieczny/ iáki

Pſal. 73. S. Bern. ſer. 12. in Cant.

máią y Anyołowie świeći. ztąd o nich Dawid ś. mowi. Conuenerunt Principes coniuncti psallentibus.

Daniel. 12.

A osobliwie miedzy niemi Michálá ś. Dániel Prorok zowie Principem magnum, dla wielkiego iego zwyćięstwá nád Lucyperem. Bo ták zwyczay iest ludźi wßytkich/ wielkich boiownikow y sławnych Hetmánow/ zwáć wielkimi; iáko to stárzy náz wáli Alexándrá Mácedońskiego dla iego częstych y ßczęśliwych zwyćięstw Alexándrem wielkim. Tákże Pompeiuszá/ Konstántyná/ Kárłá/ Ottoná/ y inßych Cesárzow y Krolow wielu. Michał tedy ś. iáko wielki Hetman zastępow niebieskich/ trzyma w ręku miecz/ iáko widźićie málowánego/ Supremæ dignitatis insigne, Jáko mowi Herodyánus o Pławcyánie kochánku Sewerá Cesárzá Rzymskiego/ iż ensem propterea gestabat supremæ dignitatis insigne.

Herod. l. 8. Suet. capite 8.

Tolos. in Sintag. L. 47. capite 14.

A wążki záśię ma w ręku ná znák spráwiedliwośći/ iż naywiękßym bohátyrom ktorzy woyny toczą/ trzebá vstáwnie ná spráwiedliwość pátrzyć/ ták w karániu Zołnierzá swoiego/ iáko też y w plondrowániu nieprzyiaćielá. Y dla tego ná Zodyáku niebieskim/ wagi położono miedzy Lwem y Pánną/ iż ten ktoremu spráwiedliwość iest zlecona/ nie ma áni surowo karáć/ iáko Lew nieużyty: áni też łátwie występki odpußczáć/ iáko białogłowá miękkie° przyrodzenia/ ktora się łzámi da vwieść. Do tego Michał ś. trzyma miecz ná ßátáná/ áby go nim záwße konał; á wąßki trzyma dla nas/ áby nas żołnierzow swoich pod chorągwią Chrystusową woiuiących/ według zasług káżdego kontentował/ y Krolowi niebieskiemu zálecał. Przeto ták o nim Dániel powiáda.

Dan. 12.

In tempore illo consurget Michael Princeps Magn⁹, qui stat pro filijs populi tui. Mowi tu Prorok/ że stat gotowy ná wßeláką potyczkę zá nas/ ábyśmy też y my stali w ordynku/ przećiwko nieprzyiaćielowi náßemu dußnemu záwße pogotowiu/ iáko po nas te° chce Páweł świety

Ephes. 6.

State ergo succincti lumbos mẽtis vestræ. Stoi też gotowy y ná zálecenie náße/ y ná rátunek v P. Bogá/ kiedy w czym ßwánkuiemy/ iáko stał Moyżeß zá ludem Jzráelskim/ ktory zginąłby był pewnie/ nisi Moyses electus eius stetisset in confractione in conspectu eius.

Psal. 105.

Tákim też sposobem y Michał ś. stat pro filijs populi sui.

A iż czárt przeklęty ze wßytkich stron ná nas nástępuie/ áby nas mogł iákimkolwiek sposobem pożyć/ circuit quærens quem deuoret,

1. Petr 5.

dla tego też nas Michał ś. ze wßytkich stron strzeże/ y ná obie stronie ostry miecz w ręku trzyma/ áby nas bronił zkądkolwiek ná nas dußny nieprzyiaćiel nástąpi/ iáko mowi Pántáleon Dyáconus/ przywodząc z Dámiáná ś. owe słowá.

Psal. 33.

Immittet Angelus Domini in circuitu timentium eum, & eripiet eos. Postáwi powiáda Anyoł Páński straż ná koło tych ludźi/ ktorzy się boią Páná Bogá/ y wyrwie ich z páßczeki Czártowskiey. S. Hieronim powiáda/ iż śiedmdźieśiąt tłumáczow miásto tego słowká Immitet, położyli Castrametabitur. A on sam záśię kłádźie Circumdat in gyrum. Co wßytko iednoż znáczy/ lubo to chcemy rzec/ że pośle straż ná koło/ lubo też że położy obozem Anyoły dobre do kołá: lubo też ná koniec okrąży iáko murem iákim/ duchámi błogosłáwionymi człowieká cnotliwego do kołá/ y záchowa go od wßelkich náiázdow nieprzyiaćielskich/ Abowiem Gaudium est Angelis Dei super vno peccatore pœnitentiam agente. Ktorey rádośći áby sobie vstáwnie przyczyniáli/ strzegą nas vstáwnie y bronią od Czártá przeklętego. Co Kośćioł ś. náß Kátholicki dźiśia rozważáiąc/ y zá tákowe dobrodźieystwo Zbáwićielowi swoiemu dźiękuiąc/ iż nas strażą Anyelską opátrzyć raczył/ ták w Himnie swoiey do niego mowi.

Tibi mille densa millium,
Ducum corona militat
Sed explicat victor crucem,
Michael salutis signifer
Draconis hic dirum caput,
In ima pellit Tartara
Ducemq; cum rebellibus,
Cælesti ab arce fulminat.

Prosmyż tedy Michálá ś. áby iáko z niebá czártá przeklętego z iego złemi Anyołámi wyrzućił/ mocą Zbáwićielá náßego/ ták żeby y teraz iego ná-

iázdy odpedźiwßy/ pilnował nas ná drodze zbáwienney: y czáſu ſkonánia náßego/ſtał iáko obrońcá duß ſpráwiedliwych z Anyołámi świetymi przy nas/ y záprowádźił nas. In locum refrigerij, lucis, & quietis, vbi ſanctorum animæ, cum lætitia, & inenarrabili gaudio futurum iudicium & gloriam beatæ Reſurrectionis expectant, AMEN.

KAZANIE TRZECIE

O Stárániu y pilney ſtráży Anyołow Swiętych około nas.

Angeli eorum ſemper vident faciem Patris mei qui in cælis eſt. *Matth. Cap. 18.*

Dan. 10.

CZytamy v Dánielá Prorokthree iáko mu ſie vkazał Anyoł Páńſki w oſobie meżá wbiałe ßáty vbránego/ ktory przepaſany był páſem złotym/ á ćiáło iego wßytko zdáło ſie iáko kámień drogi Chryzolit/ zołtogoracą fárbe w ſobie máiacy; własnie iákoby ſie płomień ogniſty ze krwią pomießał. Twarz iego świećiłá ſie iáko błyſkáwicá/ oczy iáko dwie lámpie goráiace: rámioná y poſtáć ciáłá áż do nog/ iáko miedź roſpußczona w ogniu/ á głos iego iákoby głos wielu tyśiacy ludźi wołáiacych. Et vidi, & ecce vir vnus veſtitus lineis, & renes eius accincti auro obrizo, & corpus eius quaſi Chryſolitus, & facies eius velut ſpecies fulguris, & oculi eius vt lampas ardens: & brachia eius, & quæ deorſum ſunt vſq; ad pedes, quaſi ſpecies æris candentis, & vox ſermonum eius vt vox multitudinis.

Anyołá w iego náturze y iſtnośći iáki ieſt, oko ludzkie śmiertelne widźieć nie może.

Wylákł ſie Prorok obaczywßy meżá tákiego/ ták bárzo/ że w nim śiły nic á nic nie zoſtáło. Vidi viſionem grandem hanc, & non remanſit in me fortitudo. A nie dźiw Chrześćiánie/ ábowiem nátury Anyelſkiey/ ktora ieſt duch ßczyry/ oko ludzkie ćieleſne widźieć nie może; y rozum/ lubo ieſt duch tákże iáko y Anyoł/ ieno że w gliniáne ćiáło wlepiony/ wypowiedźieć nie może. Duchem iednák ś. nátchnieni Doktorowie śś. powiádáią/ iż w tym widzeniu Dánielowym veſtis linea znáczy nam czyſtość nátury Anyelſkiey/ to ieſt/ Angelorum puritatem, Pás złoty/ znaczy miłość przećiwko Pánu Bogu Stworcy ſwoiemu. Corpus quaſi Chryſolitus znáczy nieśmiertelność ich. Facies vt fulgur znáczy ich predkość. Oculi vt lãpas, znáczą byſtry y przenikáiacy káżdą rzecz ich rozum. Corpus vt æs cadẽs, wßytkie ich ſpráwy około zbáwienia ludzkiego pochodzace z ßczerey miłośći/ bo ták po nich tego chćiał P. Bog ſam ktory miniſtros ſuos facit ignem vrentem. A nákoniec/ Vox vt multitudinis, znáczy ich moc nieſkończonym práwie ſpoſobem wiekßa nád moc ludzka.

Pſal. 123

Chcac tedy Zbáwićiel náß iednym ſłowem wyráźić náture Anyołow ſwoich/ ktore ſtworzył ná vſługe ludzkiemu narodowi/ y ná obrone wybránych ſług ſwoich/ powiedźiał w dźiśieyßey Ewángeliey/ iż ſemper vident faciem Patris mei. Z ktorych to ſłow Páńſkich/ łatwie wybaczyć możemy zacność nátury Anyelſkiey; zábáwe ich/

y vrząd: tákże też y ßczęśliwość ich niewypowiedźiána/ iż vſtáwnie pátrzą ná twarz Bogá ſtworcę ſwoiego.

Trzy tedy rzeczy ná dźiśieyßym kazániu mowić będźiemy. Naprzod/ iáka ieſt náturá Anyołow świętych/ ktorych Wodzem y Kśiążęćiem ieſt Michał ś. Powtore iáko nas ſtrzegą/ y vſługuią nam z roſkazánia Boſkiego. A nákoniec/ iáko nieſkończony ßczęśliwośći záżywáią/ pátrząc vſtáwnie ná twarz Páná Bogá ſwoiego.

Zbáwićielá náßego prośmy/ in quem deſiderant Angeli proſpicere, & cuius amore feliciter incenduntur. áby on ſam wzniećić raczył ogień miłośći y ochoty do ſłuchánia ſłowá iego świętego/ y do wykonánia prędkiego z pożytkiem náßym zbáwiennym.

Petr. Dá. ſer de S. Mich.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko zacney nátury ſą Anyołowie Swięći.

Ieśliże dla ktorey przyczyny bárźiey/ mamy ſię przypátrowáć náturze Anyołow świętych/ iáko dla tey/ ábyſmy zrozumiawßy zacność ich/ ſtáráli ſię iáko naylepiey być im podobnymi w żyćiu náßym/ ábyſmy też ták iáko y oni mogli pátrzyć ná twarz Zbáwićielá náßego/ ktory o nas powiedźieć raczył przez Ewángeliſtę ſwoiego Erant ſicut Angeli Dei in cælo ieśli będą żyć w pobożnośći y świątobliwośći żywotá. Ieśli też zápomnią przykazánia moiego/ y náuki moiey/ będą iáko czárći złośliwi męczeni ogniē piekielnym/ gdy im będźie rzeczono ná ſądnym dniu. Diſcedite à me maledicti in ignem æternum, qui paratus Diabolo & angelis eius.

Matt. 22.

Matt. 25.

Náturá tedy Anyelſka naprzod ma w ſobie śliczność pochodzącą z iáſnośći vdźieloney ſobie od Páná Bogá/ y ták mowi Dionyzius Areopágitá. Angelum eſt lumen clarum, & ſpeculum puriſſimum ſuſcipiens totā pulchritudinem deiformitatis, & mundè reſplendere faciens in ſeipſo quemadmodum eſt poſſibile. A dla tego mowi Franciſcus Mayronus wßytkie imioná Anyołow świętych ktorekolwiek ieno w piśmie ś. znáyduią ſię/ tedy ſię kończą ná EL, iáko Michael, Raphael, Gabriel: Iż to ſłowo EL, znáczy w Zydowſkim ięzyku Páná Bogá: żeby ſię tedy wyrázić mogło iednym ſłowem nátury dobrego Anyołá/ záżywáiącego iáſnośći Páná Bogá náßego/ nigdy iuż nieoddźieláiącego ſię od widzenia twarzy iego Boſkiey/ dla tego wßytkie ſwoie imioná máią ták przyłączone do imienia Boſkiego/ iż záwße ſię kończyć muſzą ná tę ſyllábę EL. ktora iákoſmy rzekli znáczy Páná Bogá ſámego. Záczym mowi Anzelmus ś. iż táką iáſność máią Anyołowie śś. od obliczność Boſkiey. Vt ſi vnus Angelus ſtaret viſibiliter inter ſtellas in cælo; vt ſi eſſent tot ſoles quot ſunt ſtellæ, omnes illos obſcuraret ſi viſibilis foret.

Dioniſ. lib. 4. de Diu. Nō.

O Arábiey piſzą/ iż w niey y źiołá doſkonálße ſię rodzą niżeli gdźie indźiey ná świećie/ y drzewá y owoce ná nich/ y korzenie drogie/ y perły/ y ptáſtwo/ y wßytkie rzeczy ktorekolwiek ieno źiemiá wydáie/ y z tąd ią zowią Arabia Felix. A przyczynę tey tákiey obfitośći y pięknośći źiemie támtey dáią bliſkość słońcá/ ktore áffekt ſwoy lepiey tám czyni we wßytkim/ niżeli w kráiách odległeyßych. Tákże też y Anyołowie/ iż bliżey ſą Páná Bogá náßego/ ktorego widzenia twarzy záżywáią/

Diodo. Sicul. l. 2. cap. 12

dla

dla tego też ſą śliczneyſzymi w dárách niebieſkich nád náturę ludzką/ y te pierwſza zacność nátury ſwoiey máią ſpecioſitatem ineffabilem.

A oblubieniec niebieſki/ gdy oblubienicę świętą/ wychwala/ tedy iey nic mowi pulchra, áni decora; ále tylko ſpecioſa mea. Abowiē iáko Rychárdus powiáda ſpecioſa eſt, id eſt, ſignificat plenitudinē. Dla teg° y Origenes o kośćiele Páńſkim ták mowi Specioſa eſt Eccleſia, quia proxima eſt Chriſto

Rich. de S. Laur. de laud. B.M. l. 5.

Origen. Hom. 3. in Cant.

A że tedy Michał ś. nabliżey ſtoi máieſtatu Boſkiego/ iáko Dux exercitus Dei & primum locum obtinet inter mille millia, & decies mille myriades Angelicorum ordinum. Dla tego ieſt naśliczniéyſzy w ozdobie ſwoiey/ y náiáśnieyſzy ze wſzytkich Anyołow świętych. Ktorych/ ieśliże my będźiem náśládowáć w świątobliwośći y miłośći P. Bogá náſzego/ będźiemy pátrzyć ná twarz iego ś. ták/ iáko y Anyołowie święći/ ná wieki. Quia omnes qui iuſtè viuunt Angeli Dei dicuntur, mowi Anzelmus ś. Jáko bowiē wągiel roſpalony ogniem świeći ſię y czerwienieie/ á gdy go wygáśiſz tedy ieſt czarny y drugie rzeczy czerni. Ták człowiek poki ma w ſobie miłość Bożą/ ieſt iáſnym y podobnym Anyołom Bożym/ lecz kiedy w nim zgáśnie miłość P. Bogá náſzego przez grzech ieſt czarny iáko czárt/ y drugich czerni złym przykłádem ſwoim záráżáiąc.

Pantal. Diac. Orat. 1. apud Lip. pom. 29. Septem

Anſel. l. cur. Deus homo cap. 19.

Druga zacność nátury Anyelſkiey ieſt/ Fortitudo & poteſtas, iáko ś. Dámáſcenus vczy/ y inſzy Doktorowie święći. Fortes ſunt Angeli & parati ad voluntatem Domini explendam & ibi confeſtim inueniūtur vbi iuſſerit diuinus nutus. A dla tego ſą przyrownáni do wiátru/ iż prędko ſtáwią ſię tám gdźie im P. Bog káże. Qui ambulat ſuper pennas ventorum & qui facit Angelos ſuos ſpiritus. A że obracáią niebioſá/ iáko mąż ſilny iáki gałkę w ręku ſwoich bez wſzelkiey pracy/ dla tego ſą názwáni dużymi y mocnymi. Wſzyſcy bowiem Philozophowie y Theologowie ná to ſię zgadzáią/ iż Anyołowie obracáią Sphæry niebieſkie y Plánety ná nich położone: záczym Abráhám Rábin opiſuiąc bieg gwiazd niebieſkich miánuie káżde° Anyołá imieniē ábo názwiſkiem ſwoim/ ktory ktorą gwiazdę obraca/ y mowi że Raſiel obraca Sáturnuſá/ Sáliel Jowiſzá: Sámuel Márſá. Annáel Wenerę y inſzy Anyołowie inſze gwiazdy ná niebie położone/ z ktorych ná tę náſzę niſkość idźie roſá/ deſzcz/ y wſzelka żyzność źiemie. Do tego widźiemy moc y śiłę niepoiętą Anyołow świętych/ kiedy czytamy w piśmie ś. iż ieden z nich ták wiele tyśięcy woyſká mogł zábić. Jáko że o iedne noc/ iede n Anyoł Páńſki pozábiiał wſzytkie ſyny pierworodne Egipcyánom/ we wſzytkim ták ſzerokim y ludnym krolestwie. Jeden zátopił Pháráoná z woyſkiem iego w morzu. Jeden zábił ſto ośmdźieśiąt y pięć tyśięcy woyſká Senácherybowego: y ná inſzych mieyſcách wielu. Z tąd Dáwid ś. mowi. Benedicite Dominum omnes Angeli eius, potentes virtute &c. W ktorey to mocy my náśláduiemy Anyołow świętych/ gdy ſię mężnie ſprzećiwiamy dopuſzczeniu czártowſkiemu/ y námiętnośćiom ćiáłá náſzego.

Iſid. 7. Ethimol.

Dioniſ. in Hierarh. Damaſc. l. 2

Abrach. Rabinus apud Chaſſan in Catal. p. ta. cō. 8.

Iſaiæ 37

Trzećia zacność nátury Anyelſkiey ieſt / byſtrość rozumu niewypowiedźiána/ z oświecenia Boſkiego pochodząca/ vt omni ſcientia & ſpecie ſit ornatus à principio, ſimpliciq́; intuitu omnia naturalia cognoſcat. Vſtáwicznie bowiē pátrząc ná twarz P. Bogá náſzego/ wſzytko w nim widzą/ y wiedzą co ſię dźieie ná źiemi/ iáko we zwierćiedle iákim: y lubo ná źiemię zſtępuią poſłáni od P. Bogá widzenia iednák onego ſzczęśliwego nietrácą/ iáko mowi Grzegorz ś. Sed vbiq; Deum cernunt. Ták też y my powinniſmy záwſze o Pánu Bogu myślić/ y rozumieć te rzeczy ktore nam do zbáwienia ſą potrzebne/ ieśli w doſkonáłośći rozumu chcemy Anyoły ś. náśládowáć/ ktorzy ſimplicibus & immediatis ſplendoribus illuminantur, & diuino nutu adimplentur. A nam też cokolwiek należy do wierzenia y doſtąpienia żywotá wiecznego/ Pan Bog dáie przez rozmáite náuczyćiele. Z ktorych ieden Páweł ś. vpomina nas ábyſmy wſzytkie ſpráwy náſze ná chwałę Bożą dyrigowáli. Siue mādacatis ſiue bibitis, ſiue aliud qd facitis, omnia in gloriam Dei facite.

Io. Oſor Con. in feſto S Michael

Gregor moral. libro 1.

Dioniſ. l. Cæleſtis Hierar.

1. Cor. 10.

Czwarta zacność natury Anyelſkiey ieſt/ recta voluntas iż nic złego chćieć áni myślić nie mogą/ á pogotowiu czynić: bo iáko ieno po ſtworzeniu ſwoim pokłonili ſię P. Bogu/ ktory z natury ſwoiey dobry ieſt/ iáko Pſálmiſtá ś. ośpiewa. Quoniam bonus quoniam in ſæculum miſericordia eius. Przetoż y my mamy náśládowáć w dobroći Anyołow świętych/ áby iáko záwſze w Paćierzu mawiamy Libera nos à malo, ták ábyſmy nigdy woley náſzey nieſkłániáli do złego/ ieśli rownie chcemy z Anyołámi świętymi pátrzyć ná twarz Zbáwićielá náſzego.

Piąta y oſtátnia godność natury Anyelſkiey/ iż ſą nieśmiertelnymi. Wyráźił to pięknie Dámáſcen ś. mowiąc. Immortalis eſt Angelus non natura, ſed gratia: omne enim quod incipit etiam finitur ſecũdum naturam propriam: vnde Angelus à Deo habet quod ſit immortalis, ſicut & anima humana. Záczym pilno ſię nam ſtáráć trzebá/ ábyſmy też y my nieumieráli przez grzech/ ále trwáli vſtáwicznie w łáſce P. Bogá náſzego/ ktory przez Mátthewſzá ś. ták nam powiedźieć raczył. Qui perſeuerauerit vſque in finem, hic ſaluus erit.

Damaſc. lib. 2. capite 3.

Matth. cap. 24.

WTORA CZĘSC

Iáko nas ſtrzegą, y máią ſtáránie około nas Anyołowie Swięći.

TAk ieſt dobrotliwy Pan Bog náſz/ Chrześćiánie mili/ iż ſtworzywſzy człowieká ná wyobráženie ſwoie/ nie tylko go opátrzył żywnośćią/ áby miał oczym żyć ná świećie/ chwaląc go iáko dobrodźieiá y karmićielá ſwoiego/ ktory aperit manũ ſuam & implet omne animal benedictione. Ále go też ieſzcze ſtrzec każe Anyołom ſwoim/ áby niwczym nieſzwánkował/ ále z cnoty w cnotę poſtępuiąc/ zárabiał ſobie ná onę oyczyznę/ ktorą przez grzech był vtráćił pierwſzy rodźic náſz Adam. Mowi tedy Dawid ś. Angelis ſuis mandauit de te vt cuſtodiant te in omnibus vijs tuis ne forte offendas ad lapidem pedẽ tuum. Stáránie tedy y pilność około zdrowia y zbáwienia náſzego Anyołow świętych/ temi krotkimi słowy wyráźił vczony Abrahámus Bzouius Nihil itaq; prætermittunt eorum quæ ad nos pertinent, illuminant, docent, ad amorem Dei accedunt, ſolantur, defendunt, paſcunt, ducũt, à periculis eripiunt; infirmos curant, dæmoniacos liberant, pugnãtes vel adiuuant, vel euincunt; orationes vel deferunt noſtras, vel ſuas pro nobis orant; in manibus baiulant, offendicula remouent, contra phalangas inferni armant; inq; Paradiſum transferunt vita iam defunctos.

Pſal. 90.

Bzouius Conc. in feſto S. Michael

Piętnaśćie tu powinnośći Anyołow świętych około náſzego ſtáránia ten Doktor vczony wylicza/ ktore wſzytkie mogą ſię y ſtárego Zakonu y Nowego przykłádámi obiáśnić ſnádnie/ lecz że wſzytkiego dowodźić/ byłáby rzecz długa y ząprzykrzeniem/ tedy dość to wſzytko potwierdźić náuką Páwłá ś. o Anyołách dobrych powiedźiáną. Iż Omnes ſunt adminiſtratorij ſpiritus, in miniſterium miſſi propter eos, qui hereditatem capiunt ſalutis æternæ. Dla tego naprzod nas wſzytkich ſtrzegą od czártá przeklętego/ ktory zrzucony będąc z niebá/ gniewa ſię o to/ iż my mamy ná mieyſcu iego vśieść w niebie; przeto ſzuka wſzelkich ſpoſobow/ áby

Powinnośći Anyołow 15. około zbáwienia ludzkiego

Hebr. 1.

nam mogł przeszkodźić drogi do niebá.
Ktoto iest/ co Jan ś. w objáwieniu swo
im mowi. Væ terræ, quia descendit
ad eam Draco, habens iram magnā.
Abowiē záraz wytrácił pierwszych ro
dźicow nászych z Ráiu. Podwiodł Ka
imá do zábićia brátá Ablá/ y záwsze lu-
dźi złośliwych przećiwko dobrym y
spráwiedliwym poowodźi/ áby sie prze
ćiwili woli Bożey/ y łamáli przykazá-
nie iego/ iáko mowi Dawid ś. Super-
bia eorum, qui te oderunt, ascendit
semper. Przeto stoia Anyołowie śś.
zátuiac pobożnych/ áby niebyli od złych
ludźi przemożeni/ y zánoszą modlitwy
ich/ y wzdychánia serdeczne do P. Bo-
gá/ quia oculi eius in pauperes re-
spiciunt, & aures eius in preces eo-
rum. Dla czego Psalmistá mowi. In
conspectu Angelorum psallam tibi
Deus meus, ábowiem oni wołánie
moie/ y płácz moy opowiedzą tobie Bo
że moy/ tákże posty/ iáłmużny/ dyscy-
pliny/ y inne dobre vczynki moie/ ktore
dla chwały twoiey święty czynię. Nie
żeby tego sam P. Bog niewiedźiał/ ále
żeby Anyołowie święći oświadczyli
miłość swoie przećiwko nam ludźiom/
ktorych prágną z sobą mieć towárzy-
szmi w niebie: y tym ie lepiey przyczy-
ną swoią przed máiestatem Páńskim
zálećili; dla tego y stoią przy nas od
wszelákich nas przygod broniąc/ y zá-
noszą modlitwy násze/ do niebá.

Apoc. 12

Psal. 73.

Anyołowie ść prágną nas mieć z sobą w towárzystwie w niebie.

Kiedy Krol Nábuchodonozor/
kazał wrzućić w piec ognisty onych
trzech młodźieńcow/ ktorzy sie nie-
chćieli kłániáć iego báłwánowi złote-
mu/ y ofiar oddawáć iáko Bogu/ tedy
Anyoł Páński z stąpiwszy z niebá/ ro-
związał ich z okow/ y bronił ich od v-
palenia ognistego/ że chodźili sobie po
piecu onym śpiewáiąc/ iáko po rośie
iákiey. Co krol widząc/ zádźiwił sie
bárzo/ y rzekł do Senatorow swoich/
Nonne tres viros misimus in medi-
um ignis compeditos? Ecce ego vi-
deo quatuor viros solutos & ambu-
lantes in medio ignis, & nihil cor-
ruptionis in eis est, & species quarti
similis filio Dei. Powiáda Pántále-
on Diáconus/ iż ten czwarty młodźie-
niec widźiány od Krolá Nábuchodo-
nozorá/ podobny twarzą Synowi Bo
żemu/ był to Michał ś. Archányoł/
ktory strzegł Synágogi Żydowskiey/ y
wszytkich spráwiedliwych w niey/ wie
rzących w przyszłego ná on czás Mes-
syaszá/ Chrystusá Jezusá; ktory nie tyl
ko iest/ Speciosus forma præ filijs ho
minum iáko Dawid ś. powiedźiał.
Sed etiam præ millibus Angelorum
iáko mowi Richárdus de Sancto Lau
rentio.

Daniel. cap. 3.

Psal. 44.

Tákże gdy Dawid poráził Gole-
atá/ mowi tenże Pántáleon ś. że go nie
swą mocą poráził/ ále mocą y posił-
kiem Michałá ś. Archányołá. Erat
enim Michael, militiæ Princeps, qui
Goliat penè est iaculatus, & eum
pronum prostrauit, quando diuina
funda fuit percussus à Dei parente
Dauid. Czemu poświádcząiąc Philo
Żydowin/ mowi do zábitego Goliatá.
Aperi oculos tuos & vide interfecto
rem tuum. A zábity odpowiáda Da-
widowi świętemu. Non tu me inter
fecisti, sed is, qui tecum est, cuius
vultus est sicut vultus Dei. A Abu-
lensis przydáie. Michaeli enim se-
cundum ordinationem diuinam,
competunt quæ sunt maxima nego
tia populo Israelitico, quia ipse est
de principibus primis Israel: ergo
videtur, quod istud negotiū de quo
hic agitur. (A mowi te słowá wykłá-
dáiąc ono mieysce pismá ś. ktore opi-
suie/ iáko obłok Żydy wychodzące z E-
giptu zásłániał od vpalenia słoneczne-
go/ y iáko im Anyoł w słupie ognistym
świećił w nocy/ y strzegł ich od nieprzy
iaćioł) quod maximum erat, ipse
exercuerit, portando nubem & cu-
stodiendo Israelitas in via. Ták bo-
wiem Pan wypráwuiąc Moyzeszá z lu
dem Żydowskim ná pusczą/ gdy sie
wymawiał iż temu nie będźie mogł
sprostáć/ powiedźieć raczył. Nieboy
sie áni Pháráoná Krolá Egipskiego/
áni támtych Krolow/ przez ktorych
Páństwá lud moy do źiemie poprowá-
dźisz/ áni też támtych narodow náko-
niec/ ktorzy teraz w źiemi obiecáney
mieszkáią. Abowiem ia posle Anyołá
moiego/ ktory będźie nosił imię moie
ná sobie/ ten ćie poprowádźi/ y będźie
strzegł od wszytkich niebespieczeństw/
ktorekolwiek być sie ieno przydáły. Ec-
ce ego mittam Angelum qui præce-
dat te, & custodiat in via & introdu-

Pantal. Diac. orat. 1. apud Lipp. 29. Sept.

Philo Hebræ. Antiq. Bibl.

Abul. quæst. 81 in capit. 23. Exod

Exod 23

cat in locum quem paraui: & eſt nomen meum in illo.
Niewſpominam tu iáko Anyoł Páńſki vleczył Tobiaßá ſtárego niewidomego ná oczy. Iáko drugi oczyśćił vſtá y ięzyk Izáiaßá Proroká/ dotknawßy ſię go wągiem roſpalonym z ołtarzá Bożego przynieśionym. Tákże iáko inßy ćießył Agar błąkaiącą ſię ná puſzczy. Inßy bronił Iákobá Pátryárchy od brátá Ezawá. Niewſpominam y tego/ iáko Danielowi miedzy lwámi w iáſkini śiedzącemu / przynióſł Anyoł Páńſki obiad do Bábiloniey/ porwawßy zá ieden włos Abákuká Proroká w źiemi Zydowſkiey/ ktory czáſu żniwá nióſł ieść robotnikom ſwoim ná pole. Nuż iáko w nowym Zakonie ſłużyli Anyołowie święći rozmaitym Puſtelnikom/ Biſkupom / Hetmánom/ y Krolom świątobliwym widomie/ wyliczyć to niepodobna. Abowiem Angelis ſuis mandauit de te, ô homo, vt cuſtodiant te in omnibus vijs tuis. In manibus portabunt te, ne forte offendas ad lapidem pedem tuum. Super aſpidem & baſiliſcum ambulabis & conculcabis leonem & draconem, iáko Dawid ś. powiedźiał.

Psal. 90.

A iesliże tákowe ſtáránie czynią około nas inßy Anyołowie święći/ coż Michał ś. ktory iáko ſtárey Synágogi Zydowſkiey ſtrzegł ktora tylko figurą byłá Kośćiołá Chryſtuſowego/ ták dáleko więcey ſtrzeże nas Chrześćian/ y Kátholikow dobrych/ ktorzy krwią przenadrożßą Chryſtuſá Páná y Bogá náßego odkupieni ieſteſmy/ Michael, qui eſt Magnus Princeps, mowi Pántáleon ś. Angelicorum exercituum, & ordinum, qui fuit veteris Iſrael rector illo tempore: recens autem electi á Chriſto cognominati Iſraelis Dux validiſſimus, & cuſtos tutiſſimus eſt.

Pantal. ibidem.

Máią też ießcze y ten vrząd ſobie zlecony Anyołowie święći/ áby złych ludźi karáli/ iáko świádczy Dawid ś. mowiąc. Fiant viæ eorum tenebræ & lubricum, & Angelus Domini perſequens eum. Naprzod tedy karzą ludźi nieczyſtych/ cudzołożnikow/ Sodomitow/ iáko w Bibliey maćie/ o Sodomiey o Gomorze. Potym bluźniercow / ktorzy imię Páńſkie y słowy y vczynkiem niezbożnym zniewążáią/ iáko maćie o Senacherybie/ ktory mowił przećiwko ludowi Bożemu/ y Kośćiołowi iego ś. Potym znowu karzą ludźi niemiłośiernych ná vbogie y poddáne ſwoie. Oppreſſores pauperum & fidelium, iáko mamy przykład ná Pháráonie.

Gen. 30

Isaiæ 37

Potym karzą ludźi pyßnych y wynioſłego ſercá/ iáko ſkarano Dawidá/ że lud liczyć kazał chcąc ſię tym pyßnić przed ſąśiády ſwymi/ iż nád ták wielą millionow ludźi pánuie. Karzą nákoniec wßytkich zátwárdźiáłych w grzechách/ y niechcących ſię náwroćić do pokuty. A zá tymi záś ktorzy żáłuią zá grzechy ſwoie/ modlą ſię do Páná Bogá iáko świádczy Iob ś. mowiąc. Si fuerit pro eo Angelus loquens, vnus de millibus, vt annunciet hominis æquitatem. Miſerebitur eius & dicet. Libera eum, vt non deſcendat in corruptionem, inueni in quo ei propitier. Tákże v Tobiaßá czytamy iáko ſię zań Anyoł modlił/ iż tu opuſzczę Janá ś. ktory ßeroce opiſuie w obiáwieniu ſwoim/ iáko Anyołowie śś. w złotych turybularzách przynoßą modlitwy náße przed máieſtat Boſki/ y Báránká zá nas zábitego. Mowi tedy ten Anyoł do Tobiaßá. Quando orabas tu & ſepeliebas mortuos ego obtuli orationes tuas coram Domino. Zkąd Bernat ś. w iednym liśćie ſwoim mowi O ſi haberet quis oculos apertos, videret proculdubio, quemadmodum Angelus diſcurrit medius inter delictum, & dilectam, vota offerens, referens dona: excitat iſtam, placat illum, ſcilicet Deū. Lecz to wßytko czynią dla tego że nas miłuią/ y ſnádnie czynić mogą/ bo pátrzą vſtáwicznie ná oblicze Páná Bogá ſwoiego/ iáko ſam Zbáwićiel náß powiedźieć raczył Angeli eorum ſemper vident faciem Patris mei qui in cælis eſt.

2.Reg. vltim.

Iob. 33

Tob. 12.

Trzecia Częsc

Iáko Anyołowie święći, nieſkończoney ſzczęśliwośći záżywáią, pátrząc ná twarz Páná Bogá ſwoiego.

DLa tego Kośćioł ś. Mßa dźiśia záczynáiąc ſpiewa ten wierßyk z Pſálmu Dawidowego Benedicite Dominum omnes Angeli eius, potentes virtute, facientes verbum illius iż oni vſtáwicznie pátrząc ná oblicze Páńſkie / tákiey ßcześliwośći záżywáią/ ktora iuż nigdy od nich odięta być nie może. A przeto będąc iuż beſpieczni o ſobie/ iż nigdy iuż nędznymi być nie mogą Noſtram ſalutem procurant iugiter.

Pſal. 102

Pierwßa tedy ich ßcześliwość ieſt iż náturą ſwoią wßytkie kreátury przechodzą/ iáko mowi Auguſtyn ś. Quod Angeli ſecundum ſe conſiderati omnem creaturam tranſcendunt, quia flores naturæ ſunt. Niemáią bowiē w ſobie ſkáżitelnośći iáko ćiáło ludzkie/ ále tylko duchá ßczyrego/ ktorym Pánu Bogu podobnieyßymi ſą dáleko niżeli człowiek. A przeto Dawid ś. mowi o człowieku do Páná Bogá Minuiſti eum paulo minus ab Angelis. Dałeś mu powiáda Pánie Boże duße rozumną iáko y Anyołowi/ ále w tymeś go troche poniżył/ y vmnieyßył/ żeś go przyodźiał tym ćiáłem śmiertelnym/ ktore rozmáitym áffekcyom podlega. A Anyoł záśię nie máiąc tey záwády ná ſobie/ káżdą rzecz lepiey poznawa bez diſkurſu/ káżdą lepiey pámięta bez zápámiętánia/ y wolą ſwoię do miłośći Boſkiey ſkłánia/ bez wßelkiey przeßkody. Przetoż Izydorus ś. mowi Quanto ſublimior eſt Angelica natura, tanto plenius exiſtit ad ſimilitudinē diuinæ veritatis expreſſa.

Aug. lib. 83.

Iſido. de ſum. bō: l. 1. c. 10

Druga ßcześliwość Anyołow śś. ieſt/ iż záwße ſtoią przed máieſtatem Boſkim/ Ták o nich Jan ś. powiáda w obiáwieniu ſwoim/ Millia millium miniſtrabant ei & decies millies cētena millia aſſiſtebant ei. O czym y ſam Ráphäel Archányoł świádczy mowiąc do Thobiaßá. Ego ſum Raphael Angelus, vnus ex ſeptem qui aſſtamus ante Dominum. A my grzeßni ludźie dopiero ſię ſtáramy/ iákobyſmy mogli ſtáwić ſię przed ſtworcę ſwoiego. A to day Boże ábyſmy ſię pilno ſtáráli: gdyż śiłá nas tákich/ co nie myślemy o tym.

Trzećia ßcześliwość Anyołow śś. ieſt / iż nigdy nieprożnuią / ále vſtáwnie chwalą P. Bogá ſwoiego ná co ſą ſtworzeni; á my záś tey ſłużby Páńſkiey/ y powinnośći náßey częſtokroć zápominamy; y ieśli kiedy chcemy P. Bogá chwalić/ tedy leniwie to y ożiębłe czyniemy bárzo. Magiſter ſententiarum mowi. Si quæritur ad quid creata ſit rationalis creatura, hoc eſt homo & Angelus. Reſpondetur, ad laudandum Deum, ad ſeruiendū ei, ad fruendum eo: in quibus proficit ipſa, non Deus qui eſt ſumme bonus. A my ludźie nie wiemy powinnośći ſwoiey/ y wolą náßą obracamy do rzeczy źiemſkich/ ſkáżitelnych/ y przemiiáiących/ á odwracamy ią od ſtworce ſwoiego/ ktory ná to nas ſtworzył ábyſmy go vſtáwnie chwalili. Si es miſericors, mowi Orygenes/ Si iuſtus, & ſanctus, tunc imago & ſimilitudo in te eſt Dei: ſi verò impi-

Y człowiek y Anyoł ná to ieſt ſtworzony, áby Páná Bogá chwalili.

Orig. ſuper Leui lect. 4.

us es, tunc abiecta Dei imagine, diaboli in te imaginem suscepisti. A świetym y spráwiedliwym nikt niemoże być/ ieno ten/ ktory záwße trwa ná służbie Bożey/ y ktory vstáwnie chwali imię P. Bogá swoiego.

Czwarta ßcześliwość Anyołow świetych iest/ iáko s. Isidorus vczy/ iż vpáść nigdy niemogą. Angeli sűt impeccabiles, & immutabiles, nõ natura sed charitate sempiterna. A człowiek záwße podlega vłomnościom/ ktorego do grzechu prowádzą; y przeto słußnie Ecclesiástes powiedział/ iż niemáß człowieká ná świecie/ ktoryby niemiał grzeßyć. Non est homo iustus super terram, qui non peccet. Iáko tedy niebo zacnością máteryey swoiey przechodźi źiemię/ & sublunaria omnia, ták duchy Anyelskie/ zacnością natury swoiey/ przechodzą náturę náße ludzką/ y záżywáią ßcześliwości oney widzenia P. Bogá swoiego z rádością niewypowiedźiána/ y Anyelskim iezykiem nietylko ludzkim.

Isid. l. 1. de sum. bono.

Eccles. 7

Ale tá naywiekßa y nadoskonálßa ßcześliwość iest Anyołow świetych/ iż oni sobie ná wieczne błogosłáwienstwo w teyże godźinie/ kiedy byli stworzeni/ zárobili/ y otrzymáli doskonáłą nagrodę ták/ iż ná wieki wiekow/ będą sie cießyć y weselić w niey wychwaláiąc P. Bogá stworcę swoiego. A my ludźie/ dopiero sie po śmierći nagrody spodźiewamy/ ieślismy ná nię dobrze czyniąc zárobili.

Tá rożnica miedzy człowiekiem y Anyołem, iż Anyoł iuż ma nagrode swoie w niebie y záżywa iey, á człowiek dopiro sie spodźiewa.

Stáraymy śie tedy Kátholicy ná bożni/ ábyśmy straż y pilność Anyołow świetych około zbáwienia náßego wdźiecznie od nich przyimowáli/ onych sámych w vczćiwośći wielkiey mieli/ y do nich śie o przyczynę vćiekáli/ áby tu żyiąc/ zá ich pomocą świątobliwie mogliśmy przyść do żywotá wiecznego/ y z nimi wespoł pátrząc ná oblicze P. Bogá náßego záżywáli oney ßcześliwośći niewypowiedźiáney/ y nieskończoney w niebie/ o ktorey Grzegorz s. ták mowi. Quæ autem, lingua dicere, vel quis intellectus capere sufficit, illa supernæ ciuitatis quanta sint gaudia. Angelorum choris interesse, cum beatissimis spiritibus gloriæ cõditoris assistere, præsentem Dei vultum cernere, in circumscriptum lumen videre, nullo mortis metu affici incorruptionis perpetuæ munere lætari.

Greg. Hom. 37 in Euan.

A to wßytko zá dobremi postepkámi náßemi/ zá przyczyną y pomocą Anyołow świetych/ á zá łáską y miłośierdźiem Zbáwićielá náßego dá Pan Bog otrzymamy/ ieno mu służmy ochotnie/ á Micháłá świetego iáko wodzá wßytkich Duchow błogosłáwionych/ o przyczynę prosząc/ oddaymy mu niski pokłon/ y chwałę z Oycem y Duchem s. Bogu w Troycy iedynemu/ śpiewáiąc ono Trysagium Anyelskie/ Sanctus, Sanctus, Sanctus, Dominus Deus exercituum, in sæcula sæculorum, Amen.

Nádźień S. Fránćiszká

Ewángelia v Máttheuszá Swiętego w Rośdźiale XI.

W On czás: Odpowiedáiąc Jezus/ rzekł: Dźiekuię tobie Oycze Pánie niebá y źiemie/ żeś te rzeczy zákrył przed mądrymi y rostropnymi/ á obiáwiłeś ie máluczkim. Tákći Oycze iż śię ták vpodobáło przed tobą. Wszytkie rzeczy dáne mi są od Oycá mego/ y nikt nie zna Syná/ iedno Oćiec: áni Oycá kto zna/ iedno Syn/ á komuby chćiał Syn obiáwić. Podźćie do mnie wszyscy ktorzy prácuiećie/ y iesteśćie obćiążeni: á ia was ochłodzę. Weźmićie iárzmo moie ná śię/ á vczćie śię ode mnie/ żem iest ćichy y pokornego sercá: á naydźiećie vspokoienie duszom wászym. Abowiem iárzmo moie słodkie iest/ á brzemię moie lekkie.

KAZANIE PIERWSZE

O wielkiey miłośći Páná Chrystusowey przećiwko Fránćiszkowi Swiętemu.

Confiteor tibi Pater, Domine cæli & terræ, quia abscondisti hæc à sapientibus & prudentibus, & reuelasti ea paruulis. *Matth. 11.*

Czytamy w Kśięgách Krolewskich o wielkiey miłośći Jonáty Krolewicá Izráelskiego/ syná Sáulowego przećiwko Dáwidowi/ pástuszę iednemu od owiec/ ábo bydłá wźiętemu. Ktory gdy zábił ná poiedynku Goliátá onego wielkiego chłopá/ otrzymał był od Krolá Sáwłá zá nagrodę męstwá swego/ corkę w małżeństwo Michol rzeczoną. Jonatás tedy/ iáko w Szwágrze swoim/ y Rycerzu

dobrym/ kochał ſie ták bárzo/ iż Piſmo ś. chcąc wyráźić áffekt iego ták wielki/ powiáda/ że go miłował iáko duße ſwoie/ y dał mu ßáty z ſiebie/ y broń od páſá/ y ſáydak ſwoy kocháný/ ktorego ná woynách vżywał przećiwko nieprzyiaćiyłom. Diligebat enim eum quaſi animam ſuam. Nã expoliauit ſe Ionathas tunica, qua erat indutus, & dedit eam Dauid,& reliqua veſtimenta ſua, vſq; ad gladium & arcum ſuum,& vſq; ad baltheum. A ieſt to miedzy ludźmi Rycerſkimi wielka rzecz/ kiedy Hetman ábo Krol ſam da vbogiemu żołdatowi broń ſwoie kocháną/ á ießcze więkßa/ kiedy da y ßáte z ſiebie/ ácz kiedy ießcze da y znák ſwoy Hetmáńſki/ ábo przepaſanie ſwoie ktorym ſie zdobi miedzy żołnierzámi ſwoimi?

1.Reg. 18

Meżni Hetmáni meżnych rycerzow miłuią iáko zdrowie ſwoie, y ſnadnie ich bogácą y dáruią ßczodrobliwie.

Dáleko więkßa rzecz dźiś vczynił Fránćißkowi ś. Krolewic niebieſki/ Syn Bogá Oycá przedwiecznego Chryſtus Jezus/ ktory mu nie ßáty docześne máterydlne iákie dárował z ſiebie zdiawßy/ y nie kitayczaną ßáte iáką/ ktorą ſie zdobią Hetmáni tego świátá miedzy żołnierſtwem ſwoim. Ale mu dárował ozdobe krolowánia ſwoiego/ dárował ßáte y rynßtunek meſtwá ſwoiego; áby vbrawßy ſie w purpure krolewſką/ był ſtráßny nieprzyiaćielowi Kośćiołá iego ś. áby bronią iego niebieſką gromił hufce piekielne/ y odgániał ie od wybránych ſług iego: áby vſtroiony w páludámentum Hetmáná niebieſkiego/ był wodzem żołnierzom Chryſtuſowym dobiiáiącym ſie kroleſtwá niebieſkiego.

Miłość Páná Chryſtuſowa przećiwko Fránćißkowi ś.

Mowi tedy o Chryſtuśie Pánie Dawid ś. Dominus regnauit decorẽ indut⁹ eſt, indut⁹ eſt Dominus fortitudinẽ & præcinxit ſe. Gdy powiáda záczynał krolowánie ſwoie w ćiele ludzkim Syn Boży/ tedy naprzod przyozdobił ſie w purpure/ ábo ßkárłat miłośći przećiwko narodowi ludzkiemu. To ieſt/ wźiawßy ná ſie ćiáło niepokaláne/ z Dźiewice Máryey/ záfárbował ie krwią ſwoią przenadrożßą/ z reku/ z nog/ y z boku wyláną ná krzyżu. Y przeto mowi Dawid ś. Regnauit à ligno Deus. Potym wźiął ná ſie męztwo/ iáko zbroie iáką pokory świetey. Humiliauit ſemetipſum factus obediens vſque ad mortem. Y przepaſał ſie iáko Baltheo militari vboſtwem dobrowolnym/ powiádáiąc że Regnum meum non eſt ex hoc mundo. Ludźie tu ſobie doſtátki bogáctwá/ y honory chwytáią/ á ia chce tu ná świećie żyć w vboſtwie tákim/ żebym niemiał gdźie y głowy ſwoiey ſkłonić: y tákich chce mieć náśládowcow moich/ áby śmiele mogli mowić/ Ecce nos reliquimus omnia, áby potym zemną w niewypowiedźiánych doſtátkách/ roſkoßách y rádośćiách niebieſkich ná wieki krolowáli.

Pſal. 92.

Vbior Páná Chryſtuſow, pokorá, vboſtwo y prześládowánie rozmáite.

Nie może powiáda tego poiąć człowiek pyßny/ świátowy/ y bogáty w te zbiory y doſtátki docześne/ bo w nich wßytke myśl/ y wßytko ſerce ſwoie vtopił. Przetoż Confiteor tibi Pater, Domine cæli & terræ, quia abſcondiſti hæc à ſapientibus. Dźiekuięć powiáda Boże Oycze moy/ iż to zákryłeś przed medrkámi świátá tego/ ktorzy rozumieią o ſobie/ iż oni wßytko wiedzą/ y vmieią/ cokolwiek ieſt pod niebem y ná niebie/ dla tego że ſą doſtátnimi. A obiáwiłeś to máluczkim/ ktorzy nic nie máią/ y nic nierozumieią o ſobie; álec dźiekuię z pokorą zá ten rozum niebieſki/ ktorym ich duße oświećić raczyłeś/ áby pogárdźiwßy doſtátkámi y bogáctwy tego świátá/ w vboſtwie y w pokorze/ ſłużyli tobie Bogu ſwoiemu/ y wychwaláli imię twoie ś. ponoßąc zá to wßelkie vtrapienia/ z niewagi/ náśmiewiſká/ y prześládowánia rozmáite od świátá. Miedzy ktorymi Ad quem reſpiciam, niſi ad pauperculum & contritum ſpiritu & trementem ſermones meos? Poyźrzę powiáda ná vbożßego y ná napokornieyßego ſługe moiego Fránćißká/ ktoremu dam ßáte ozdoby moiey/ to ieſt/ blizny ran moich/ zá ktore otrzymałem w niebie krolowánie tákie/ iż ná imię moie vpada wßelkie koláno ziemſkie/ niebieſkie/ y podźiemne. Dam mu y broń moie/ pokore nayuniżeńßą/ y pás moy rycerſki vboſtwo dobrowolne/ áby meżnie wßytkie tela nequiſſimi znoßąc/ wſpierał Kośćiołá moiego przykłádem moim.

Iáko Chryſtus Pan Fránćißká ś. w ßáty ſwoie przybrał.

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu łáſkom wáßym powiem/ iż ták Chryſtus Pan Fránćißká ś. vmiłował/ że dawßy

mu bli-

mu bliźny mieć swoiey nadroższey/ ktora ćierpiał zá Kośćioł swoy świety/ kazał mu ten Kośćioł swoy wálacy sie wesprzeć/ y náprawić świątobliwośćia y przykłádem swoim.

Przetoż Fránćiszku ś. prośimy ćie grzeszni/ wesprzy násze żadze modlitwa swoia v Zbáwićielá nászego/ ábyśmy ták przenadroższa śmierć iego rozmyslawáli/ żeby rownie z toba káżdy z nas mogł rzeć o sobie/ one słowá Páwłá ś. Ego stigmata Domini Iesu in corpore meo porto.

Galat. 6.

Zbáwićiel nász Kośćioł swoy ś. zákłádáiac/ tych dwu osobliwie rzeczy Vczniow swoich náuczał/ Pokory/ á Vbostwá. A te dwie rzeczy máiac/ łatwie mieli we wszytkich cnotách innych postapić/ y przyść do doskonáłey miłośći Páná Bogá swoiego.

Że tedy Czárt przeklety przez pyche wypadł z niebá/ iż chćiał być rownym sámemu Pánu Bogu/ przeto Chrystus Pan chcac ná tym mieyscu posádźić człowieká/ skad on wypádł/ náucza nas pokory/ ábysmy te łáske mogli od niego otrzymáć y tey obietnice dostapić. Deus enim superbis resistit, humilibus autem dat gratiam suam. Boże z támtad pysznego wyrzućił/ oto iuż pewna żeć tám drugiego tákże pysznego nic posádźi; ieno pokornego. A że czárt przez pyche vpadł/ tedy też y człowieká przez pyche chce zbáwić łáski Bożey/ y obiecánego mieyscá w niebie. A ták pierwszych rodźicow nászych z Ráiu wytrćił/ Eritis sicut Dij, nie słuchayćie wy Bogá/ ále ieno skosztuyćie owocu z tego drzewá ktorego wam zákazał/ záraz bedźiećie iáko Bogowie. Vwiedli sie ta pycha rodźicy nászy/ iáko y czárt piekielny/ chcacy sie rownáć Bogu/ przeto przyszli do tey nedze/ ktorey teraz wszyscy záżywamy.

1. Cor. 4.

Pyche Pan Bog pokora potłumia ktorey przykład nam z siebie sámego dáie

Iáko Chrystus Pan Fránćiszká ś. w stány swoie przybrał.

A że Czárt niechćiał sie pokłonić Pánu Bogu/ áby z ánimuszu swego nic nieustapił/ tedy też y nas po dźiśdźień do tego podwodźi rozmáitymi sposobámi/ ábysmy sie w pysze y wyniosłośći kocháli/ nikogo nád sie zacnieyszego y godnieyszego nieprzyznawáiac: lubo iáwnie widźiemy y niedostátek/ y głupstwo násze/ y vrodzenie podłe.

Vczy tedy Zbáwićiel nász wszytkich nas pokory przykłádem swoim. Discite à me quia mitis sum & humilis corde. Iam powiáda iest Syn przedwieczny Bogá Oycá niebieskiego/ á przećie nie záżywam pompy/ srebrá/ szat/ obićia/ báldekinow/ káret/ assistencyey/ lubo to wszytko co y w niebie y co ná źiemi iest/ moie iest; y mogłbym sobie roskázáć/ nie tylko świátu wszytkiemu/ ále y Anyołom służyć. A przećie skromnie sobie poczynam/ y pokornie żyie/ nie fukam ninákogo/ nie znieważam żadnego/ nie wyrzucam ná oczy nikomu/ áni podłego iego rozumu/ áni vrodzenia nískiego/ áni vbostwá y niedostátkow iego. Tákże y wy też czyńćie/ ieśli chcećie dostapić ták wysokiego mieyscá w niebie/ skad Lucyper z Anyołámi swoimi wypadł. Bo ináczey mowi Páweł ś. Si quis existimat se aliquid esse cum nihil sit ipse se seducit.

Galat. 6.

Drugiey rzeczy Pan vczył wiernych sług swoich vbostwá dobrowolnego. To iest/ nie żeby wszyscy co weń vwierza żebráli/ y nic nie mieli/ ále żeby wszyscy do dostátkow y rzeczy źiemskich sercá nieprzykłádáli/ ále ich tylko vżywáli do potrzeby swoiey/ iż ináczey żyć nie moga. Náprzykład/ ma kto suknia że sie nia przystoynie okryć może/ ták czásu látá/ iáko y czásu źimy/ niechże sobie niespráwuie szat par dwudźiestu/ trzydźiestu/ áby ie mole w skrzyni iádły/ bo to iuż iest zbytek. Tákże/ ma kto od przygody według stanu swoiego kope w szkátule y druga/ niechże nie stára sie áby mu leżáło kilkádźieśiat tyśiecy w pokłádźie/ ábo żeby pieniadze beczkámi stały. Czemuż? temu iż człowiek wszytke chęć swoie/ wszytke myśl/ y wszytko serce do tego obroći/ áby ieno miał iáko naywiecey/ á Páná Bogá zápomni. Dostátek bowiem máiac/ wda sie w roskoszy/ á służby Bożey poniecha. Nie máiac zás dostátku/ bedźie nabywał sposobámi nieprzystoynymi/ przez wydźierstwo/ przez kradźieś/ przez vćiśnienie vbogich/ przez oszukánie bliźnich przez lichwe/ przyśiegi/ y świetokrádztwo rozmáite.

Vbostwo może káżdy y nabogátszy krol w sercu swoim záchowáć.

Przeto Pan wysyłáiac Apostoły swoie ná przepowiádánie Ewángeliey swoiey po wszytkim świećie/ ták mowi

do nich.

Lucæ 9.

do nich. Nihil tuleritis in via, neque virgam, neque peram, neq; panem, neque pecuniam, neque duas tunicas habeatis. Nie powiáda z ſobą mieć nośćie wy co maćie opowiádáć Ewángelią moię/ to ieſt/ Kápłani y Biſkupi/ ktorzy lud poſpolity náuczáć maćie y słowem y przykłádem ſwoim. Niemieyćie w ręku virgam laſki ábo kiiá/ byśćie ſnáć niedużego kogo podkawſzy/ niewydárli mu tego co ma przy ſobie. Niemieyćie peram torby ábo toboły iákiey/ ábyśćie w nie niekłádli y nie bráli/ gdy wam będą ludźie rzeczy rozmáite dawáć/ gdy ich choroby y niemocy rożne/ mocą moią leczyć będźiećie. Niemieyćie przy ſobie chlebá/ y niechowayćie go ná czás dálſzy/ mowiąc zwyczáyną przypowiaſtką świátá tego/ Seruata valent, Abowiem po máłu pomáłu zápomnićie nádźieie w moiey opátrznośći pokłádáć/ y przeſtániećie mowić. Panem noſtrũ quotidianum da nobis hodie. Niemieyćie pecuniam, áni ſrebrá áni złotá/ żadnego/ bo ſię imiećie w czáſow wáſzych/ á zániechaćie powinnośći wáſzey Apoſtolſkiey: będźiećie myślić o intratách/ nie o duſzách: o máiętnośćiách/ nie o kośćiołách; o regeſtrách nie o przepowiádániu Ewángeliey moiey. Niemieyćie duas tunicas, bo ſię w pychę podnieśiećie/ kiedy raz w Ryśiách/ drugi raz w ſobolách chodźić będźiećie. A záraz będźiećie mowić/ tenmi nie ieſt rowien bo w moráwſkiey ſukni chodźi/ á ia w Kánáwácy: on ieſt Plebanem/ á ia Prałatem: on Biſkupem o ſtu ſzkutách/ á ia o ſtu tyśiącyſzkutow/ y Xiążę do tego: on ma ſtáć przedemną/ bo to wieyſki kśiądz/ á ia mam śiedźieć/ bom z ták

Matt. 19

wyſokiey kátedry y bogátey/ habens multas poſſeſſiones, iáko on młodźieniec ktory od P. Chryſtuſá abijt triſtis, gdy mu kazano wſzytko rozprzedáć y rozdáć miedzy vbogie.

Czemu P. vczniom ſwoim vboſtwo zálecał.

Słucháli tedy tey náuki P. Chryſtuſowey Apoſtołowie święći/ y ich namieſtnicy potym/ przez czás długi po wniebowſtąpieniu Páńſkim/ y w pokorze świętey y vboſtwie żyiąc/ rękomá ſwoiemi ſtráwę ſobie y chleb zárabiáli/ iáko mowi Páweł ś. o ſobie. Argentum & aurum, aut veſtẽ nullius concupiui, ſicut ipſi ſcitis: quoniam ad ea, quæ mihi opus erant, & his, qui mecum ſunt miniſtrauerunt manus iſtæ. Potym gdy zá láty oźiębłá miłość w Chrześćiánách/ y żárliwość chwały Bożey w Duchownych. A iuż ſię też byłá wielka część świátá do Chryſtuſá náwróćiłá ludźi bogátych/ możnych y krolow rozmáitych/ ktorzy zoſtáiąc Chrześćiánámi ná wychowánie vbogich/ y ná potrzeby kośćielne z ſzczodrobliwośći ſwoiey śiłá máiętnośći do ręku kápłáńſkich oddáli/ y ſzáfárzámi ich onych dobr vczynili/ poczęli ſobie zá czáſem duchowni one máiętnośći zá ſwoie przyczytáć/ y Páńſkiey náuki zápomniawſzy/ około pokory y vboſtwá/ o honory ſię ſtáráć/ y przełożeńſtwá rozmáite/ máiętnośći nábywáć/ w ſrebro y złoto/ ſzáty/ konie/ y áſſyſtencye wielkie fundowáć/ á o chwałę Bożą zgołá/ iuż máło co/ ábo práwie nic niedbáć. Wzbudźił przeto Pan puſtelniki naprzod rożne/ potym Zakonniki zgromádzone przez ludźie święte/ áby przykazánie Páńſkie przypomináiąc drugim/ ſámi według náuki iego w pokorze y dobrowolnym vboſtwie żyli. Lecz gdy ſię y tákie zgromádzenia zá láty/ od pierwſzey doſkonáłośći co raz co raz vſtępuiąc/ w bogáte máiętnośći opátrowáć poczęły/ y oſtrośći żywotá poniecháły. Wzbudźił potym Pan duchá Fránćiſzká ś. z Dominikiem ś. áby oni vpádáiącą Kośćiołá Chryſtuſowego doſkonáłość/ cnotámi świętymi ozdobili/ y nowym przykłádem ſwoim/ y náuką zdrową wſpárli. Przetoż iáko niegdy Symon Kápłan naywyżſzy ſtárego Zakonu/ oźiębłe nabożeńſtwo w kośćiele Sálomonowym odnowił y Suffulſit domum & in diebus ſuis corroborauit templum. Ták Fránćiſzek ś. wyuzdány świát ná wſzeláką ámbicyą y chćiwość rzeczy świátowych/ chcąc pohámowáć/ á oſobliwie w duchownych/ nowy zakon záłożył/ w vboſtwie y w pokorze wſzelákiey/ ćwicząc bráćią ſwoię/ y przypomináiąc im vſtáwnie one náukę Páná Zbáwićielowę. Si quis vult poſt me venire, abneget ſemetipſum & tollat crucem ſuam, & ſequatur me.

Act. 20.

Ná co zákonnikow vbogich Duch ś. w kośćiele ſwoim wzbudźił.

Eccl. 50.

Matt. 16.

Człowiek bowiem według świá-

tá żyiąc y według ćiáłá/ nic inszego nie myśli Nisi sua retinere, aliena rapere, si posset concupiscere si non posset. mowi Grzegorz ś. Lecz Chrystus Pan lekarz niebieski/ chcąc vleczyć zepsowána naturę nászę/ ziemskich Medykow náśláduiąc (ktorzy gorączki chłodzącemi rzecámi leczą; á záś z źimná pochodzące choroby/ zágrzewáiącymi trunkámi) przećiwne grzechom nászym lekárstwo postánowił/ Lubricis continentiam, tenacibus largitatem iracundis mansuetudinem & elatis præcepit humilitatem. A kogo chćiał mieć doskonáłym/ temu wszytko opuśćić kazał. Vade & vende omnia, quæ habes, si vis perfectus esse & da pauperibus, & sequere me. A chceszli być ieszcze naydoskonálszym/ nietylko porzuć to wszytko co masz/ á zostań vbogim/ ále też záprzy się sámego śiebie/ á bądź iáko naypokornieyszym/ ćierpliwie wszytko znosząc cokolwiek ná ćię P. Bog przepuśći. Abowiem iáko Grzegorz ś. mowi. Fortasse laboriosum non est homini relinquere sua: sed valde laboriosum est relinquere semetipsū.

S. Greg. Hom. 32 in Euāg

Matt. 19.

Wielkać to wprawdźie rzecz iest/ bywszy Pánem/ y máiąc dostátki y w czásy swoie/ wszytko to oraz dobrowolnie dla Chrystusá opuśćić/ y zostáć vbogim żebrákiem. Ale dáleko większa iest rzecz/ opuśćić sámego śiebie/ vrodźiwszy się w wysokim stanie/ zápomnieć zacności swoiey/ y porownáć się z nayuboższym człowiekiem; máiąc zdrowie/ y śiły/ y vrodę wydáć ćiáło swoie ná męki ná vtrapienia/ y ná sáme śmierć nákoniec dla honoru Boskiego.

Tákich chćiał mieć sług swoich P. Zbáwićiel nász ná początku kośćiołá swoiego/ y tákich wiernych tyśiącámi się náydowáło zá dawnych wiekow miedzy Chrześćiánámi. Lecz gdy w nich iáko się wyżey rzekło/ oźiembłá miłość Boska/ postał ostátnich tych czásow Fránćiszká ś. áby znowu y do vbostwá/ y do pokory ludźi chćiwych dobrego mienia/ y wynioslych w dostátkách swoich/ przykłádem swoim prowadźił. A żeby mu byłá wiárá dána/ iż od Bogá iest posłány/ y Bog tego chce/ áby kápłani kośćiołá iego w tákiey doskonáłośći żyli/ iáko żyli począwszy od czásow vmęczenia Páná Chrystusowego. Dla tego znáki męki swoiey przenádroższey/ iáko pieczęći iákie ná Fránćiszku ś. wyráził/ gdy się modlił w kośćiele ś. Dámiana przed Krucifixem/ mowiąc po trzykroć do niego. Francisce vade repara domum meam, quæ vt cernis tota destruitur.

Czemu Chryst. P. wyráźył ná Fránćiszku ś. rány swoie śś.

D. Bonauent. & Pelbart. Themes.

Iáko tedy pięćią ran Páná Zbáwićielowych był nápiątnowány Fránćiszek ś. ták pięćiorákiem sposobem nápráwiał zepsowáne obyczáie ludźi Chrześćiáńskich/ ktorzy w domu Chrystusowym náyduią się. Naprzod náuczał czystośći żywotá ták iáko sám w niepokalánym ćiele żył/ pomniąc ná ono co Páwel ś. powiedźiał. Qui autem sunt Christi carnem suam crucifixerunt cum vitijs & concupiscētijs. Powtore náuczał pokuty zá grzechy ták iáko sám vstáwnie pokutuiąc vmartwiał członki swoie/ áż czásu iednego/ mowi Historya żywotá iego. Certificatus est de remissione plenaria omnium delictorum, gdy sobie vważał słowá Páná Zbáwićielowe. Qui vult venire post me tollat crucem suam. To iest/ niechay pokutuie y żáłuie zá grzechy swoie/ ktory chce áby mu byłá pomocna śmierć ná krzyżu Zbáwićielá nászego. Nisi enim pœnitentiam egeritis omnes simul peribitis. A ći ktorzy pokutuią zá grzechy swoie/ są náznáczeni krzyżem Chrystusowym do żywotá wiecznego/ według onych słow do Ezechielá Proroká rzeczonych. Signa Thau, super frontes virorum gementium & dolentium.

Czego náuczał Fránćiszek ś.

Ad Galat. 5.

Matt. 16.

Lucæ 13

Ezech. 9

Potrzećie náuczáł Fránćiszek ś. Vbostwá dobrowolnego/ gdy się przypátrzywszy Chrystusowi Pánu ná krzyżu nágiemu/ sám wszytko porzućił cokolwiek ná świećie mieć mogł: á náwet y suknią z śiebie przy Biskupie zdiąwszy/ wroćił ią oycu swoiemu/ mowiąc: vsque nunc patrem te vocaui in terris à modo secure dicere possum Pater noster qui es in cælis, bom w nim sámym wszytkę nádźieię moię położył/ nic iuż więcey od ćiebie Pánie Oycze niespodźiewáiąc się. A to dla tego/ iż w Ewángeliey czytał słowá one Páná Zbáwićielowe. Qui non

Luc. 14.

renũciauerit omnibus quæ poſſidet, nõ poteſt meus eſſe diſcipulus. Kto ábowiemſie kocha w bogáctwách y doſtárkách tego świátá/ iuż ſie nie może kocháć w rzeczách niebieſkich/ y nie może doſkonálym y zupełnym ſercem miłowáć Páná Bogá/ wedlug powieśći Jáná ś.

1. Ioan. 2.

Si quis diligit mundum, non eſt charitas in eo. A dáie rácyą ś. Bázyli/ czemu/

S. Baſil. in Pſalm. 44.

Quia quantum dilectionis in rebus terrenis collocaueris tantum tibi ab hoc toto (hoc eſt diliges Deum in toto corde tuo) neceſſe fuerit, vt demas. A ś. Grzegorz tey náuki potwierdzáiąc/ powiáda.

S. Greg. Hom. 32 in Euãg.

Tanto quiſque à ſuperno amore diſiungitur, quanto inferius delectatur.

Chryzoſtom ś. vważáiąc te słowá Jobá ś. Nudus egreſſus ſum de vtero matris meæ, & nudus reuertar illuc. Pyta ſię co to zá vterus z ktorego Job ś. wyſzedł/ y mowi/ że to przez vterum rozumie ſię źiemiá/ z ktorey człowiek ieſt ſtworzony/ y w ktorą ſię záś znowu po śmierći obroći. Cuius tandem vteri meminit? nempè primi illius opificij ſuæq; è terra coagmentationis primi parentis opificium imitantis.

S. Ioan. Chryſ. ad Olimpiadem.

Nudus è terra diuino munere conformatus ſum, minimè fucatus, nulla re ſuperuacanea oneratus, ergo nudus quoque reuertar illuc? quo? nempè ad locum plangore liberum. A ponieważ nágo śmy ſię porodźili/ y nágo poydźiemy do źiemie/ ná coż mamy zbieráć bogáctwá/ y máiętnośći ná tym świećie: ná co ſię ták bárzo frásuiemy/ ábyſmy iáko nawięcey mieli?

Philip. 3

Noſtra conuerſatio in cælis eſt, mowi Páweł ś. ná to nas ſtworzono/ ábyſmy w niebie krolowáli/ o niebież myślmy/ o niebo ſię ſtáraymy. Primo ad cæleſtia inuitamur, mowi Tertullianus, cùm à ſæculo auellimur, & ita poſtea inuenimur etiam terrena conſecuturi.

Tertull. lib. 3. in Marc.

Abowiem gdy nam Chryſtus Pan powiedźiał/ primum quærite regnũ Dei, & iuſtitiam eius, poſt hæc omnia adijcientur vobis. ták záwſze w rzeczy ſámey widźiemy/ iż gdy ſię nic nie ſtáramy o te rzeczy doczeſne/ ále tylko o chwale Bożą/ ná ten czás niewiedźieć ſkąd przychodzą do nas y te doczeſne doſtátki zá błogoſłáwieńſtwem Páńſkim. Zkąd pięknie Bernat ś. powiedźiał:

S. Bern ſer. 21. in Cant.

Non æſtiment Chriſti pauperes ſola cæleſtia poſſidere, quia ea ſola audiunt in promiſſione; poſſident & terrena, & quidem tãquam nihil habentes, & omnia poſſidentes.

Czwartey rzeczy Fránćiſzek ś. náuczał/ podłego rozumienia o ſobie y pokory prawdźiwey złączoney z poſłuſzeńſtwem/ áby był pychę y hárdość w ludźiách przytłumił/ ktorzy zá náturą pierwſzego Rodźicá ſwoiego idąc/ nie ſłucháią przykazánia Boſkiego/ y wielkiego coś o ſobie rozumieią/ cùm ſint puluis & vmbra tantùm. Fránćiſzek tedy ś. pokornego Páná Chryſtuſá náśláduiąc/ Zakonniki ſwoie názwał Fratres Minores, iákoby námnieyſzych miedzy Chrześćiánámi wſzytkimi/ ktorzy ſię máią w zaiem iáko brácia rodzeni miłowáć. Przetoż

Matt. 19.

ſi vis ad vitam ingredi ſerua mandata, á záchoway to przykazánie Páńſkie z ſkromnośćią/ nie trąbiąc iáko Pháryzeuſz gdy iáłmużnę dawał/ w pokorze wielkiey/ nie powiádáiąc o ſobie iżem ia święty/ doſkonáły/ y grzechu żádnego do ſiebie nie czuię.

Ioan. 18.

Quod ſi tibi exprobrauerint filiæ Belial, illæ quæ extento collo, fractis incedunt greſſibus compoſitæ & circũornatæ, vt ſimilitudo templi, reſpõde regnum meum non eſt de hoc mundo, reſponde, tempus meum nondum aduenit, tempus autem veſtrum ſemper eſt paratum: reſponde, gloria mea abſcondita eſt cum Chriſto in Deo.

S. Bern. Epiſt. 113

Nákoniec Fránćiſzek ś. vczył fraternam dilectionem & pietatem, iż iáko Chryſtus Pan ze ſzczyrey miłośći przećiwko narodowi ludzkiemu zoſtał ſię człowiekiem/ y vćierpiał rány ná krzyżu; ták tego chce po nas/ ábyſmy iego vczniámi y náśládowcámi będąc wzáiemną miłość miedzy ſobą záchowáli.

Ioan. 13.

In hoc cognoſcent omnes quia mei eſtis diſcipuli, ſi dilectionẽ ad inuicem habueritis.

Fránćiſzek tedy ś. pałáiąc vſtáwną miłośćią/ y przećiwko Zbáwićielowi ſwoiemu/ prágnął ponieść męczeń-

czeństwo zá imie iego ś. y przećiwko bliźnim tákże / puśćił sie był miedzy Száráceny / náwracáiąc ich do wiáry Chrześćiáńskiey. Lecz że to nie byłá wola Boża / áby był vmierał miedzy Pogány / tedy mu boleśći męki swoiey Chrystus Jezus vdźielić raczył / áby sobie ná męczeńską korone zárobił. Vstáwnie tedy bol w ránách zádánych sobie czuiąc / áby w miłośći przećiwko Odkupićielowi swoiemu nie vstawał / nápominał ludźi y brácia swoie do dobrych vczynkow / y modlitwy ; częstokroć do nich mowiąc: Fratres incipiamus seruire Christo Deo, quia nihil est quod hactenus fecimus. A nabárźiey wszytkich do pokory y vbostwá nápominał / áby w tych dwu rzeczách vfundowáni / do wszytkich cnot świętych sposobnieyszymi byli.

Nápominanie Fráńćiszká ś. do Bráciey.

Tymi tedy dwiemá filarámi / pokorą y vbostwem wspárł domu Bożego Fráńćiszek ś. iáko to widźiał w obiáwieniu swoim przez sen Innocentius Papież / ktoremu Pan Bog przez Anyołá swoiego vkazał był / iáko wálący sie Kośćioł Láteráneński rámionámi swoimi Fráńćiszek ś. wspierał. Ktory lubo w wielu rzeczách innych chćiał násládowáć Chrystusá Páná budowniczego Kośćiołá swoiego ś. osobliwie iednák wyrażał go w náprawowániu Kośćiołá iego / pokorę wszytkim Chrześćiánom y vbostwo zálecáiąc / w czym sam sie osobliwym sposobem obierał / y zá znák miłośći od Páná Zbáwićielá swoiego blizny męki iego ś. otrzymał. Co wielki ieden Doktor chcący wyráźić / te cztery wierszyki o podobieństwie Fráńćiszká ś. do Páná Chrystusá powiedźiał:

Exue Fráncíscum tunica, lacero que cucullo,
Qui Franciscus erat, iam tibi Christus erit.
Francisci exuuijs, si qua licet, indue Christum,
Iam Franciscus erit, qui modo Christus erat.

Franc. Bencius P. Rug. declam. 34.

Thomasz ś. Apostoł gdy mu powiedźiano że Chrystus Pan wstał od vmárłych / y widźieli go wszyscy / powiedźiał że nie vwierzę / áż sie dotknę rán iego / bo ináczey będźie mu kto inny podobny twarzą y mową / iáko mu powiádáią był podobien Jákub święty mnieyszy. Ale by był Thomasz ś. obaczył Fráńćiszká ś. y pokorą y vbostwem / á nawet y bliznámi odkupienia nászego podobnego / pewnieby sie był omylił / y rzekłby że to iest Chrystus / lubo nie z nátury ále z miłośći podobieństwo męki Páná Chrystusowey ná sobie noszącey / ktora to miłość niebieska częstokroć transformat amantem in amatum.

Prośmy sz tedy Zbáwićielá nászego / áby zá przyczyną kochánego sługi swego Fráńćiszká ś. miłośći swoiey známię ná sercách nászych położyć raczył / ábyśmy go w pokorze ś. y w zgárdźie rzeczy ziemskich násláduiąc / mogli ochotnym sercem z Páwłem ś. mowić: Viuo autem iam non ego, viuit verò in me Christus. Ktoremu zá nas vkrzyżowánemu / niechay będźie wieczna cześć y chwałá / z Oycem / y z Duchem ś. per infinitas myriades sæculorum, Amen.

Galat. 2.

KAZANIE WTORE

O podobieństwie Fránćiszká S. do P. Chrystusá.

Tollite iugum meum super vos. *Matth. 11.*

Gdy Krol Nábuchodonozor kazał był w piec Bábiloński wrzućić trzech młodźieńcow / że sie bałwánowi iego złotemu kłániáć niechćieli / powiáda Pismo ś. że tám miedzy nimi obaczył czwartego / ktory niewiedźieć zkąd sie tám był w ogniu

wziął / á był podobny Synowi Bożemu. Species quarti similis Filio Dei. Bonáwenturá tedy ś. to mieysce Dánielá Proroká wykłádáiąc/ powiáda / że ći czterzey młodzieńcy w ogniu bez vpalenia y szkody wszelákiey chodzący / znácza czterech fundatorow Zakonow świetych/ ktorzy Reguły do żyćia Zakonnego nápisáli / to iest / Bázylego ś. Augustyná / Benedyktá / y Fráncisszká ś. Abowiem ći żyiąc ná świećie/ nie byli vpaleni chćiwośćia tego świátá/ ále iákoby z okow pożądliwośći wszelákiey rozwiązáni/ żyli ná świećie iáko Anyołowie iácy. A osobliwie Fráncissek ś. iáko Seráphin iáki w ćiele śmiertelnym zákryty / ktory otrzymawszy plagi ábo blizny męki Páná Chrystusowey / z osobliwey łáski iego był mu podobny/ iż ktoby go był widźiał / rozumiałby że to iest drugi Chrystus. Ták o tym mowi ś. Bonáwenturá. Hos quatuor viros intelligere possumus, quatuor Sanctos Religionis institutores & Patronos, videlicet Augustinum, Benedictum, Dominicū, & Franciscum. Isti quatuor fuerūt viri soluti, & illæsi, sed species quarti singulariter similis fuit Filio Dei in conformatione stigmatum.

Dan. 3.

Cztery Reguły zakonnikow wszytkich od kośćiołá approbowáne.

D. Bonauent. ser. 1. de S. Franc.

Solinus pisze / iż zá iego czásu byłá pará ludźi ták sobie podobna / y mową / y obyczáiámi / y postáćią/ ćiáłá że ich rozeznáć nikt nie mogł / ieno po sukni: że ieden z nich w czerwoney szácie / á drugi náprzykład w źieloney chodźił. A do tego że ieden z nich był człowiek prosty y nieuk wielki / ktory tylko bydło pasał / á drugi záśie Philozoph y Krasomowcá sławny. Armentarius Mirtillo, & Cassius Seuerus Orator, ita se mutuo reddiderunt, vt si quando pariter viderentur, & agnosci non possent, nisi discrepantiam habitus iudicarent.

Solin capite 4.

A Fráncissek ś. y ná ćiele blizny ran Páná Chrystusowych máiąc/ był podobien Pánu Chrystusowi/ y sukniá tákże / y pásem był mu ták podobien / żeby go był nikt nie poznał / kiedyby oraz y Chrystusá Páná żyiącego ná świećie / y Fráncisszká ś. obaczył. Abowiem ták Doktorowie Kośćielni powiádáią / iż y Chrystus Pan miał sukniá szára / w iákiey Fráncisszkáni chodzą / y opásywał śię tákim też powrozkiem / iákie teraz kordy Zakonnicy noszą. O sukni pisze Bernardinus Bust. w te słowá: Illa tunica inconsutilis, quam proprijs manibus effecit B. Virgo Christo Domino, dum esset paruulus, quæ cum ipso crescente crescebat, erat de colore birettino, sicut iureiurando testatus est Mediolani Beatus P. Baptista de Leuando, Ordinis nostri Generalis Vicarius, quam vidit in quodam Castro, vbi ostenditur, & conseruatur cum maxima veneratione. Záś o pásie Páná Chrystusowym powiáda Nicolaus Lyranus, że był z powrozkow vkręcony / ktorym to pásem wyganiáiąc przekupnie z Kośćiołá / bił ich / iáko świádczy Jan ś. Ewángelistá: mowi tedy o tym pásie Lyránus: Dicunt aliqui, quòd Christus vtebatur funiculo pro cingulo, & illū funiculum accepit, de quo erat præcinctus, & ipsum duplicando fecit quasi flagellum.

Iáka byłá sukniá Páná Chrystusowá.

Bern. Bust. de Imitatio Christ. l. 28. Rosar.

Nic. Lyr in cap. 2. Ioan.

Lecz procz blizn Páná Chrystusowych ktore miał ná sobie Fráncissek ś. y procz suknie / y pásá ktorym reprezentował Páná Chrystusá/ iákie miał w żywoćie swoim świątobliwym podobieństwo do Páná Chrystusá / nosząc iárzmo iego ná sobie/ ná dźisieyszym Kazániu krotko vważymy.

A to zá łáską y pomocą Jezusá Chrystusá sámego / cui similes erimus cùm videbimus eum sicuti est.

Ioan. 3.

Pisze Plutárchus o Alexándrze wielkim / iż go Apelles málarz ták dobrze był ná obráźie wyráźił / iż ludźie pospolićie mawiáli sobie / że dwáy są ná świećie Alexándrowie / ieden syn Philippá Krolá Mácedońskiego/ ktorego nikt zwyćiężyć ná świećie nie mogł / á drugi od Apellesá wymálowány / ktorego nikt iuż pęzlem wyráźić lepiey nie może. Duorum Alexandrorum, alterum Philippi, nullis viribus vincibilem: alterum Apellis nullo artificio imitabilem.

Plut. in Alex.

Ták też zá czásow Fráncisszká ś. mogli nabożni ludźie mowić / iż dwáy są Chrystusowie ná świećie: ieden prawdźiwy Bog y człowiek národzony z Naświetszey Pánny Máryey /

spráwą Duchá ś. á drugi domálowány miłośćią Bożą ná duszy y ná ćiele Fráncißká ś. iż go żaden z świetych Bożych ná sobie lepiey wyráźić nie mogł. Magnum mirabile fuit, mowi Bartholomæus Pisánus / Adam ad imaginem & similitudinem Dei creare: sed maius fuit B Franciscũ in suam imaginem perfectionalem & corporalem transformare: quia naturalem habuit, vt Adam, & vltra illam, habuit alteram. Wielka powiáda y cudowna rzecz w Pismie ś. czytamy iż Pan Bog stworzył Adámá ná podobieństwo swoie / gdy rzekł: Faciamus hominem ad imaginem & similitudinem nostram. Ale wiekßa ießcze rzecz vczynił / gdy Fráncißká ś. vczynił podobnym Synowi swoiemu iednorodzonemu / vmeczonemu w ćiele náßym ludzkim zá grzechy náße. Bo Adam y my potomkowie iego / tylko według duße iesteśmy podobnymi Bogu stworcy náßemu / iáko mowi Ambroży ś. Anima nostra ad imaginem Dei est, corpus autem ad speciem bestiarum. Ale Fráncißek ś. y drugie podobieństwo miał do Zbáwićielá náßego / iż ná ćiele swoim miał widomie wyrážone blizny pięćiu ran Páná Zbáwićielowych / czego żaden z świetych Bożych nie miał. Bo lubo Naświetßa Pánná Mátká Páná Zbáwićielowá ćierpiáłá te wßytkie boleśći ná sercu swoim / ktore ćierpiał y Syn iey przenadrożßy Jezus Chrystus zá nas. Jednák że oná te rány ktore ponośił Chrystus Pan ná ćiele / nie widomie ponośiłá ná duszy swoiey / á powierzchownie żadnych ran nie miáłá ná ćiele swoim Pánieńskim. Jáko też y ś. Káthárzyná Seneńska przez długi czás ćierpiáłá bolenie ran Páná Jezusowych ná ćiele swoim / ále zewnętrznie przećie / ták / że tego ná iey ćiele nikt nie widźiał / ieno oná sámá Spowiednikowi swoiemu zwierzyłá sie tego. Jáko też rozumieć mamy y o Pawle ś. ktory w Liśćie swoim do Gálátow pißąc / powiáda o sobie: Ego enim stigmata Domini mei Iesu in corpore meo porto. to iest / noßę ia plagi ran Páná Chrystusowych ná duszy moiey / ktore opowiádáiąc y zálecáiąc Żydom niewiernym / odnioslem y ná ćiele plagi od nich dla imienia Páná Chrystusowego / gdy mię po trzy kroć v pręgierzá rozgámi śieczono. Ter virgis cæsus sum, iáko ná inßym mieyscu sam o sobie powiáda. A przeto Lyránus mowi / te słowá Páwłá ś. tłumácząc. Stigmata Iesu satis probabiliter potest dici, quod in corpore Pauli sensibiliter apparebant vestigia plagarum & verberũ pro Christo. Lecz Fráncißek ś. nie tylko ná sercu y ná duszy boleść ran Páná Zbáwićielowych ponośił / ále ie też y ná ćiele widomie przez půtrzećiá látá nośił y ćierpiał / ták bárzo / iż gdyby nie cudowna osobliwa łáská P. Zbáwićielowá byłá / půtrzećiaby momẽtu czásu żyć nie mogł / dla srogiey boleśći ná ćiele wßytkim. Ale iáko go sobie Jezus Amor generis humani osobliwie vmiłował / ták też y te boleść iego / słodkośćią poćiech niebieskich / y łáską swoią osobliwą zátrzymawał / iż przez ták długi czás te rány Páńskie ná ćiele swoim nośił / poki byłá wola Páná Zbáwićielá náßego.

Páweł ś pißąc do Rzymian powiáda / iż wßyscy wierni Páńscy / co ich ieno iest ná świećie / y co ich było / y ná potym będźie / są iednym ćiáłem Páná Chrystusowym. Sicuti enim in vno corpore multa membra habemus, omnia autem membra non eundem actum habent: ita multi vnum corpus sumus in Christo. A ieśliże Chrześćiánie miłuiący Páná Chrystusá / y służący mu wiernie / są iednym ćiáłem z Ciáłem Páná Chrystusowym / toć tedy káżdy z nas iest drugim Chrystusem / mowi Paulus de Palacio: Quia fideles sunt membra Corporis Christi, sunt velut quidam Christus. Zátym poydźie to / iż káżdy wierny / y służący Pánu Chrystusowi / wyraża ná sobie Páná Chrystusá ták / iáko y Fráncißek ś. Odpowiáda ná to wielki Káznodźieiá ieden / Benedictus Fidelis, y mowi: Prawdá to iest / iż káżdy Chrześćiánin dobry iest członkiem Ciáłá Páná Chrystusowego / ále nie cáłym ćiáłem y nie cáłym Chrystusem. Jest też y wyobráženiem iego ná duszy / bo iest stworzonym ad imaginem & simili-

Barth. Pis. Cõf. l. 4. fruc. 4. par. 2.

Genes. 1.

Ad Galat. 6.

Nicol. Lyr. in c. 6. Galat.

Půtrzećiá látá Fráncißek ś. żył maiąc ná sobie wyrážone rány P. Chrystusowe.

Rõ. Imp 12.

Paul. Pal in c. 18. Matt.

F Bened. id. Panegyr. de Seraphico Patriarcha

tudinem Dei. Jest do tego podobnym y ná ćiele/ bo Chrystus Pan prawdziwy Bog ostawszy sie człowiekiē dla nas/ tákie ćiáło miał ná sobie iáko y my wszyscy ludźie grzeszni mamy. In similitudinem hominum factus, & habitu inuentus est vt homo. Ale to mowi ś. Grzegorz Nisseński/ osobliwie czyni człowieká Chrześćiáńskiego podobnym Pánu Chrystusowi/ kiedy vwierzywszy w weń/ dusze swoiey strzeże od wszelákiey zmázy nieprawośći/ y świątobliwośćia żywotá swoiego wyraża Chrystusá Páná ná sobie. Qui peccatum non fecit, ále tylko peccata nostra pertulit. Mowi tedy przerzeczony Doktor: Puritas, & vitiorum affectuumque vacuitas, & ab omni malo alienatio Deitas est. Kto powiáda iest świątobliwy/ ten iest podobny Pánu Bogu/ á że Chrystus Pan był/ y iest Bogiem prawdźiwym y człowiekiem/ tedy człowiek żyiąc bez grzechu w pobożnośći y cnotách świętych/ iest podobien Pánu Chrystusowi. A że Fráńćiszek ś. strzegł sie y namnieyszym powszednim grzechem zmázáć dusze swoiey/ dla miłośći Páná Chrystusowey/ ktorego przenadroższa śmierć y męka krzyżowa/ vstáwnie miał ná myśli swoiey y ná sercu/ przeto nie tylko świątobliwośćia żywotá swoiego był podobien Pánu Chrystusowi/ ále też y wyobráżeniem pięćiu drogich ran iego ná ćiele swoim/ czego żadnemu z świętych Bożych nie vczyniono.

D. Greg. Niss. l. de Deitate orat. 6.

A że Philozophowie máią iedno Axioma swoie tákie Quod est causa causæ, est causa causati. Náprzykład strzeli kto z łuku do celu/ y tráfi w cel dobrze/ nie strzałe tu chwalemy że oná w cel tráfiłá/ ále strzelcá sámego/ ktory te strzałe ták dobrze wypuśćił/ że tráfiłá w cel náznáczony. Przetoż gdy mowiemy że Fráńćiszek ś. iest podobien Chrystusowi Pánu/ y iest iákoby rytráktem iego odmálowánym ná duszy świątobliwośćia/ á bliznámi przenadroższey męki iego ná ćiele/ nie Fráńćiszkowi to ś. przyczytamy/ iż on bráći swoiey ten obraz rozmyslánia męki Páńskiey ná sobie wystáwił/ y świątobliwego żyćia Regułe im nápisał: lubo to poniem Arystoteles nápisał. Quod est causa aliorum, vt sint talia est maxime tale. Ale to przypisuiemy miłośći Boskiey osobliwey/ ktora táki obraz ná ćiele Fráńćiszká ś. wystáwiłá/ iákoby powtarzáiąc y przypomináiąc nam wielkie dobrodźieystwo Páná Chrystusowe/ iż tákie rány dla zbáwienia nászego ćierpiał/ ná ktore my nic niepomniemy/ y nieuważamy tego sobie. Przetoż gdy mowi Oblubieniec niebieski do Oblubienice świętey. Reuertere reuertere sunamitis, reuertere, reuerte vt intueamur te. Philon Kárpácyus te ostátnie słowá vt intueamur te, ták przetłumáczył/ vt aspiciamus in te. Abowiem to słowko Sunamitis, rozumie sie mortificata to iest duszá vmartwiana/ ktora vstáwicznie vmiera miłośćia Páńską/ rozmyśláwáiąc ná sercu męke iego przenadroższą/ ktorą dla zbáwienia świátá wszytkie ponioſł. Mowi tedy do niey duch ś. nieodchodź iesżcze ták prędko z tego świátá. Aspiciemus in te Iesum Christum. Ktorego ná sobie wyrażaſz vkrzyżowánego/ iáko obraz iáki odmalowány. A że Fráńćiszek ś. wszystek sie báwił rozmyślániem vstáwicznym męki Páná Zbáwićielowey/ y one rozmyśláiąc/ vmartwiał postámi/ włosiennicámi/ y dyscyplinámi ćiáło swoie: dla tego ostał sie iákoby obrázem/ y drugim Chrystusem/ nie tylko ná duszy/ ále też y ná ćiele/ iż słusznie o nim Bartholomæus Pisanus nápisał/ Videndo B. Franciscum, videtur Christus.

Cant. 6.

Sunamitis co sie znáczy.

Bart. Pis. Confor. l. 3. fruc. 3. par. 2.

O Alexándrze wielkim pisze Diodorus Siculus, iż porázíwszy Dáryuszá krolá Perskiego/ y poymawszy mátkę iego/ żonę/ y corki/ chćiał ich náwiedźić/ y poćieszyć w ich frásunku/ áby sie nie trwożyły z śmierći Dáryuszowey/ y poimánia swoiego/ posłał do nich kochánego sługe swoiego Ephestioná/ á sam chcący sie im przypátrzyć nieznácznie/ szedł zá Ephestionem miásto pácholká. Mátká Dáryuszowá obaczywszy Ephestyoná/ rozumiáłá że to sam Alexánder/ vpádnie mu do nog iáko krolowi/ ktory ią podniozszy rzecze żem ią sługá Alexándrow nie Alexánder/ nie wyrządzay mi tákiey wielkiey vczćiwośći. A Alexánder sam w ten czás

Diodor Sic. l. 17.

odezwie ſie y rzecze do niey. Nihil curæ habeas o Mater, hic namque, etiam eſt Alexander. Nietrwoż ſie powiáda o Mátko ták wielkiego królá/ ábowiem gdyś ſie Epheſtyonowi pokłoniłá/ iákobyś ſie mnie ſámemu pokłoniłá/ bo ták ſie w nim kocham iáko w ſámym ſobie.

Podobnym ſpoſobem powiáda przerzeczony Doktor/ tráfiło ſie Zakonnikowi iednemu Fráciſzká ś. ktory gdy prágnął ſerdecznie widźieć Fránciſzká ś. Pátryárche ſwoiego/ pod ktorego Regułą żył lat pułtoráſtá y dáley po śmierći iego/ vkazáłá mu ſie Proceſſya iedná w niebie/ w ktorey ſzli pa rámi Wyznawcy święći/ Męczennicy/ Apoſtołowie/ y Anyołowie święći. Miedzy ktorymi gdy Fránciſzká ś. nie obaczył/ rzekł mu Michał ś. Archányoł/ podź ze mną do Chryſtuſá Páná/ á tám obaczyſz Pátryárche ſwoiego. A gdy przyſzedł przed Páná Chryſtuſá/ Chryſtus Pan śiedząc ná máieſtáćie ſwoim Boſkim/ vchylił záſłony ktora około niego byłá/ álić iákoby z tyłu z zázáſłony wyſzedł Fránciſzek ś. ktorego Zakonnik on prágnący obaczywſzy/ vpadł mu do nog z rádośći rewerencyey żadney Chryſtuſowi Pánu nieuczyniwſzy. Cui Beatus Franciſcus dixit, Quid tu facis habes hic Dominum Deum tuum, á pokłonuś żadnego Stworcy y Odkupićielowi twoiemu nieuczynił: Quod frater aduertens poſuit chordam in collo, & ſe proiecit ad pedes Domini Ieſu. A Jezus Pan wybaczywſzy proſtoćie iego/ miłośiernie mu to odpuśćił. Abowiem on widząc Fránciſzká ś. wychodzącego z záſłony máieſtatu Boſkiego/ rozumiał że to był ſam Chryſtus/ y padł przed nim ná oblicze ſwoie/ iáko przed Bogiem/ ktorego obraz ná ſobie wyrázony miał Fránciſzek ś. Corpus enim & caro B. Franciſci eſt figura Ieſu Chriſti depicta, & figurata, vt vidēdo B. Franciſcum videatur Chriſtus.

Widzenie zakonniká iednego Fráciſzká ś.

Barth. Piſ. ibid.

Pięknie Paulus de Palatio o miłośći Boſkiey powiáda. Amor conuertit amantem in id, quod amat: vt igitur ita Deus dilexit hominem vt efficeretur homo: ita æquum eſt ſic nos Deum diligere, vt Dij quidam efficiamur. Táka powiáda moc ma w ſobie miłość/ iż człowieká w to práwie obraca w czym ſie kocha. Że tedy Pan Bog rozkochał ſie w człowieku od wiekow/ żeby go był zbáwił od nieprawośći iego/ ktore przećiwko máieſtatowi iego świętemu popełnił/ ſtał ſie ſam dla miłośći iego człowiekiem A iáko nas Pan Bog vmiłował z łáſki ſwoiey niewypowiedźiáney dármo/ bez żadnych záſług náſzych. Ták też trzebá ábyſmy go wzáiem miłowáli/ iuż nie dármo/ ále zá ták wielkie dobrodźieyſtwo iego/ iż ſie dla nas raczył ſtáć człowiekiem. Mowi tedy Auguſtyn ś. Homines mali mundus vocantur, acceperunt enim nomen ex eo quod amant. Sic amando Deum efficiuntur Dei, amando mundum, mundus dicuntur. Iż ludźie świát miłuią dla tego w piśmie ś. świátem ſą názwáni/ á ktorzy záś Páná Bogá miłuią/ Bogámi ſą názwáni. A iż Fránciſzek ś. Chryſtuſá Páná Bogá y człowieká prawdźiwego/ ze wſzytkiego ſercá ſwoiego y zupełną miłośćią miłował/ dla tego ſtał ſie iákoby drugim Chryſtuſem/ ták mu y ná duſzy y ná ćiele podobny/ iż kto pátrzy ná Fránciſzká ś. pátrzy ná Chryſtuſá ſámego. Abowiem/ Chriſtus Ieſus Crucifixus intra mentis B. Franciſci vbera, vt myrrhæ faſciculus, mirabiliter, atq; iugiter morabatur, mowi Bernárdynus ś. To ieſt iáko rzetelniey ś. Bonáwenturá opiſuiąc mowi: Ambulans & ſedens, intus & foris, laborans & uacans, orationi, adeo erat intentus, vt illi videretur, non ſolū quidquid erat in eo cordis & corporis; verum etiam operis & temporis dedicaſſe. Sine intermiſſione orans, Spiritum Deo contendebat exhibere præſentem. Quando autem à priuatis orationibus redibat, in virum alterum mutabatur.

Paul. Pal in capit. 22. Matt

D. Aug. de temp ſer. 24.

D. Bern. par. 2. ſ. 60. act. 2 capit. 2.

D. Bonauent. in vita S. Franciſc cap. 10.

Aryſtoteles powiáda Ea, quæ ſunt in voce ſunt notæ earum paſſionū, quæ ſunt in anima. A Sálomon mowi. Os ex abundantia cordis loquitur, kiedy człowiek ábo rádośne poćiechy ſwoie/ ábo też fráſunki opowiáda/ tedy po ſámych ſłowiech znáć/ ieśli go to bárzo ćieſzy ábo dolega/ bo niemi wſzytek áffekt ſwoy wyraża. Tákże

Ariſt. 1. Per yerm

Mowá káżdego wydáie co ná ſercu ma.

gdy chwali kogo ábo gáni/ záraz to co ma ná ſercu ſłowy ſámemi oświadczy/ ieśli to życzliwie/ ábo nieżyczliwie/ czyni. A że Fránćiſzek ś. vſtáwnie myślił o Chryſtuśie Pánu/ vſtáwnie do niego ſerce ſwoie podnośił/ dla tego też mowi Bernárdynus ś. był iákoby drugim Chryſtuſem/ wſzytek weń przemieniony/ y wſzytkie poſtáć ran iego świetych ná ſobie noſzac. Factum eſt cor eius quaſi cera liqueſcens. A o woſku Petrus Berkoryus mowi. Cera mutat diſpoſitionem ſuam, & figuram ſuam, ad diſpoſitionem ſigilli quod ei imprimitur, & ſigillo ſimilis efficitur.

D.Bern. ibid.

Bercor. par. 3. v. ſimilit.

Przeto Fránćiſzek ś. roſpłynawſzy śie iáko woſk od ogniá miłośći Boſkiey/ iuż niemiał inſzey formy wyrázoney ná ſercu y ná ćiele ſwoim/ ieno formę ſámego Chryſtuſá/ o ktorym vſtáwnie myślił/ y o ktorym vſtáwnie mowił. Tali liquefactus ardore, mente & carne totus defluxit intra ſculpturam vulneris apparentis Ieſu, & amans in amatum, per vim huius amoris, transformatus eſt. Że káżdy pátrząc ná niego/ może w niem widźieć Chryſtuſá ſámego/ iáko we zwierćiedle iákim.

D.Bern ibidem.

Marſilius Ficinus wielki Philozoph czáſu ſwoiego/ vważáiąc co też to ieſt miłość/ y iáka moc ma w ſobie: te krotkie ſłowá w kśięgách ſwoich zoſtáwił. Fit amantis animus ſpeculum, in quo amati relucet imago. Fránćiſzká tedy ś. vroczyſtość obchodząc kośćioł ś. dźiśia tákiemi go ſłowy pozdrawia/ Salue ſancte Pater, Patriæ lux, forma Minorum, virtutis ſpeculum. Gdźie miedzy inſzymi tytułámi zowie go zwierćiádłem cnot wſzelákich. A Chryſtuſá Páná záś Apoſtoł ś. zowie/ Dei virtutem & ſapientiam. A ponieważ Chryſtus Pan ieſt/ virtus Dei, á Fránćiſzek ś. ieſt Speculum virtutis, toć tedy ſłuſznie śię rzecz może/ iż kto pátrzy ná Fránćiſzká ś. pátrzy ná Chryſtuſá ſámego/ bo Fránćiſzek ś. ieſt zwierćiádłem Páná Chryſtuſowym. A zwierćiádło ma to w ſobie/ iż lepiey káżda rzecz wyraża repreſentowána ſobie/ niżeli odmálowánie ná obráźie/ y niżeli ryſowánie ręką ſyncerſka/ iáko mowi vczony Apuleius. Quippe in omnibus faciũdis imaginibus opera diutino ſumitur, neque tamen ſimilitudo, æque ac in ſpeculis cõparet. De eſt enim & luto vigor & ſaxo color, & picturæ rigor, & motus omnibus, quæ præcipua fide ſimilitudinem repræſentant. Gdy powiáda káże kto śiebie wymálowáć/ ábo wyryſowáć zdrzewá; y długo koło tego muśi rzemieśnik robić/ y niewyráźi przećie ták człowieká nigdy/ iáko śię on ſam widźi we zwierćiedle. Bo y ná obráźie/ y ná ryſowániu odmiány twarzy iego weſołey raz/ á drugi raz fráſobliwey/ ábo gniewliwey wyráźić niemoże/ y owego ruſzánia śię człowieczego potráfić niepodobna. Nimáſz tedy miedzy wſzytkimi/ (podobieńſtwo człowiecze) wyrażáiącymi rzeczámi/ nic zacnieyſzego nád zwierćiádło. A że Fránćiſzek ś. ieſt zwierćiádłem Paná Chryſtuſowym/ tedyć mu muśi być naypodobnieyſzy nád wſzytkie inne wybráne iego/ y iákoby drugim Chryſtuſem.

Marſil. Ficin. Comm. in conu. Plat.

1.Cor.1

Apul. Apolog. 1.

Jáko bowiem Páweł ś. o ſobie powiadał/ iż myśląc vſtáwnie o Pánie Chryſtuśie/ ták żył/ iákoby to nie on był ná świećie/ ále w iego oſobie ſam Chryſtus. Viuo autem iam non ego, viuit vero in me Chriſtus. Y iákoby chćiał rzecz/ mowi Paulus de Palatio Chriſti accepi deitatem, quidam Chriſtus ego.

Galat. 2.

Paul. Pal in cap. 5 Matt.

Tákże y ná drugim mieyſcu mowi Apoſtoł ś. iż vſtáwicznie rozmyśláiąc mękę/ y zmartwychwſtánie/ y chwałę Boſtwá Páná Chryſtuſowego/ obrácamy śię iákoby w oſobę ſámego Chryſtuſá. Nos vero reuelata facie gloriam Domini ſpeculantes, in eandem imaginem transformamur. Co tenże wzwyż pomieniony Doktor de Palacio, wykładáiąc mowi/ iż tu Páweł ś. chćiał rzec/ iż Nos ſumus ſpeculum lympidum, qui deitatem in ſe ſuſcepit, eamq; viuam reddit imaginem.

2. Cor. 3

A że Fránćiſzek ś. niemniey od Páwłá ś. myśl ſwoię wſzytkę zábawiał około táiemnic wćielenia Páná Chryſtuſowego/ y odkupienia narodu ludzkiego przez gorzką mękę iego/ tedy wſzytek był przemieniony w Chryſtuſá vkrzyżowánego. Moritur enim

Marsil. Fic. in ib.

D. Bonauent. ibidem.

qui amat, mowi Marsilius Ficinus. A przeto onim ś. Bonáwenturá w żywoćie iego nápisał. Iam ad terrena foris desideria per Christi caritatē, totus erat insensibilis factus. A z tąd hábitu vżywał ćiemnoszárego/ iákoby czarna nić z biała w sobie máiącego. Zowią ten kolor po łáćinie Phæus, iákoby vmárłym przynależący; bo wszytkie száty w ktore vmárłych ludźi vbieráią/ w táki się pospolićie kolor obracáią gdy w trunnie zbutwieią. A dla tego mowi Cælius/ stárzy ludźie do vbierániá vmárłych/ ćiemno szárego sukná záżywáli/ ábo iáko mawiáćie popielátego/ dáiący znáć/ iż káżdy człowiek/ iáko iest z prochu y z źiemie vlepiony/ ták się też w proch y w popioł obroći. A te száte swoie z Kápturem y z rękawámi rośćiągnioną miał ná ksztáłt krzyżá zrobioną Fráńćiszek ś. áby pokazał/ iż dla miłośći vkrzyżowánego vmárł temu świátu. Ipse enim à Christo edoctus voluit habitum suum exteriorem cruci cōformem esse. mowi Bártholomeus Pisánus.

Cælius lib. 23. capit. 8.

Barthol Pis. Conform. l. 2 fruc. 4. par. 2.

A ponieważ tedy Fráńćiszek ś. był miłośćią Boską przemieniony iákoby w drugiego Chrystusá/ máiąc y dusze od zmázy wszelákiey/ zá łáską P. Chrystusową oczyszczoną/ y ćiáło ránámi odkupienia nászego nápiątnowáne/ y száte nákoniec/ y pás swoy vbior Páná Chrystusow wyrażáiący; áby we wszytkim zdał się nośić ná sobie iárzmo Páná Chrystusowe/ mieymyż go w poszánowániu iáko kocháne go sługę Páná Chrystusowego/ ktory go záto we wszytkim sobie chćiał mieć podobnego: y wystrzegaymy się słow nieprzystoynych mowić przećiwko bráćiey y Zakonowi iego/ iáko niezbożni Heretycy y Pseudopolitycy czynić zwykli.

Stárzy Egipcyánie bałwan swoy rzeczony Serápis/ ktorego zá bożká chwalili/ w wielkiey mieli vczćiwośći y poszánowániu/ dla te° tylko sámego/ że krzyż miał wyryty ná pierśiách swoich. A Fráńćiszek ś. iáko niedáleko w wiekszey ma być vczćiwośći v nas y poszánowániu/ z zakonnikámi swoiemi/ ktory nie báłwánem był niemym z kámieniá robionym/ ále żywym obrázem y rzetelnym wizerunkiem vkrzyżowánego Chrystusá/ ktorego y ná sercu swoim vstáwicznie nośił/ y ná ćiele swoim przenadroższe rány iego z wielkim bolem swoim ćierpiał. Zá co teraz niewypowiedźiáney rozkoszy w niebie y widzenia istotnego Bostwá Páná Zbáwićielá swoiego záżywa. Et sicut Dominus Iesus ante Patrem ostendens latus & vulnera mowi Antonin ś. inclinat eum ad pietatem. Ita B. Franciscus, ostendens stigmata sibi impressa Dominicæ passionis, habet indicere & Patrem & Filium ad misericordiam, & clementiam erga peccatores.

Petrus Hispalē. lis l. 1. c. 3. variar Lectio.

D. Antō par. 3. Histor. l. 23 capit. 1.

Vćiekaymy się przeto do niego o przyczynę y modlitwę do Zbáwićielá nászego/ prosząc áby iáko dla nas te rány okrutnie ćierpieć raczył/ ták áby nas do chwały swoiey przez nie záprowádźił; áby praca iego y męká przenadroższa nie byłá nádáremna. Mowmyż do niego z sercem ták pałáiącym miłośćią iego/ iáko pałáło w Fráńćiszku ś. Nasłodszy Iezu.

Querens me sedisti lassus,
Redemisti crucem passus
Tantus labor non sit cassus.

AMEN.

KAZANIE TRZECIE

O nápiotnowániu Fránćiſzká S. ránámi Páná Chryſtuſowymi.

Ego autē Stigmata Domini Ieſu in corpore meo porto. *Ad Galat. 6.*

DAwny to zwyczay v świátá Chrześćiánie w Pánu Bogu mili/ iż gdy co chcemy mieć w cáłośći/ ábo w táiemnicy/ tedy to nie tylko zámykamy/ ábo ſtraża pilna opátruiemy/ ále ießcze nád to pieczećia ſwoia/ by nikt nieruſzał y nieotwierał/ pieczetuiemy. A im to wiekßy Pan czyni ábo Monárchá iáki tym to w wiekßey cáłośći zoſtáie/ y wiekßa ma táiemnice ſwoie/ gdy nikt pieczeći krolewſkiey odedrzeć nie śmie. Ták Báltázár krol Bábilonſki/ wrzućiwßy Dánielá Proroká w iáſkinie miedzy lwy ſrogie/ zápieczetował z wierzchu ſygnetem ſwoim kámień/ ktorym iáſkinia oná byłá záwálona. Ták y Zydźi grob Páná Chryſtuſow zápieczetowáli. Signantes lapidem ad hoſtium monumenti áby byli ćiáłá iego świetego Apoſtołowie śś. niewykrádli/ niekontentuiac ſie ſtraża ktora tám iuż byli poſtáwili.

Dan. 14.

Matt. 27

A że Chryſtus Pan kochánego ſługe ſwoiego Fránćiſzká ś. ktorego dźiś vroczyſtość obchodźim/ nápiatnował ránámi ſwoimi świetymi/ y zápieczetował w nim táiemnice meki ſwoiey przenadrożßey/ przeto niewiem kto ſie naydźie ták śmiáły/ áby miał odedrzeć te pieczeć Krolá Naywyżßego/ y záyźrzeć tám/ co też to zá táiemnicá ieſt w tym/ iż Bog ſtawßy ſie człowiekiem/ odkupił świát ránámi ſwoimi ná krzyżu zádánymi/ y potym te blizny meki ſwoiey przenadrożßey/ wyráźił ná iedný vbożuchnym człowieczku Fránćiſzku ś. dźiekuiac Bogu Oycu ſwoiemu zá to w dźiśieyßey Ewángeliey/ iż tego nie obiáwił nikomu z medrkow y potentatow tego świátá/ ále tylko ludźiom proſtym y vbożuchnym/ ktorzy nic áni o godnośći ſwoiey/ áni o rozumie/ áni o doſtátkách żadnych nietrzymáia. Confiteor tibi Pater, Domine cæli & terræ, quia abſcondiſti hæc à ſapientibus & prudentibus, & reuelaſti ea paruulis.

Przetoż ábyſmy ſie czego z tey táiemnice zákrytey przed námi/ y zápieczetowáney w Fránćiſzku ś. náuczyli/ iáko w kśiegách iákich: ſáme° Stworce niebá y źiemie. Qui linguas infantium facit diſertas o otworzenie tych pieczeći prosmy/ ták iáko niegdy Jan ś. Ewángeliſtá vczynił/ ktoremu gdy w obiáwieniu vkazano Kśiege iedne záwárta y zápieczetowána śiedmia pieczeći/ ktory nikt otworzyć niemogł/ poczał płákáć rzewliwie/ áby mu tá kśiegá otworzona byłá/ á w tym mu ia otworzył Báránek niewinny/ ktory ſtał ná máieſtaćie ſwoim/ y vkazał mu wßytkie táiemnice w kśiedze oney nápiſáne. Do tego tedy Báránká niewinnego Jezuſá Chryſtuſá vćieczmy ſie mowiac. Domine labia mea aperies, & os meum annuntiabit laudē tuam. Pánie ty ktorys Fránćiſzká ś. bliznámi ſwoimi świetymi nápiatnował/ y táiemnice meki ſwoiey przenadrożßey w nim zápieczetował/ iż z Páwłem ś. o ſobie mowi. Ego autem ſtigmata Domini Ieſu in corpore meo porto, ſam te pieczeći rácz nam otworzyć/ y táiemnice ſwoie Boſkie obiá-

Apoc. 5.

wić;

wić; á my z rádośćią wielką będźiem wychwaláć imię twoie ś. śpiewáiąc dźiśia z Kośćiołem ś. Signaſti Domine ſeruum tuum Franciſcum, ſignis redemptionis noſtræ.

Trzy tedy rzeczy ná dźiśieyſzym Kazániu vważáć będźiemy. Pierwſza/ iáko Fránciſzek ś. ieſt Herbem ábo Pieczęćią Páná Chryſtuſową. Druga/ dla czego go Chryſtus Pan ná piątnowáł ſwoimi bliznámi. A trzećia/ czemu go nie inſzym iákim znákiem nápiątnowáł ábo pieczętowáł/ ále Signis redmptionis noſtræ.

Pierwsza Częsc

Iáko Fránćiſzek S. ieſt Herbem ábo Pieczęćią Páná Chryſtuſową.

P. Bog osobliwych sług swoich osobliwymi znákámi swoimi náznácza.

Lubo to we wſzytkich rzeczách ſtworzonych/ niepoiętym ſpoſobem wyráźił Bog wſzechmogący znák/ ábo pieczęć dobroći ſwoiey/ iáko vczy Dyoniſius Areopágitá/ mowiąc. Supereminentem illam Dei bonitatem ſic eſſe totam in rebus ſingulis, à quibus participatur, quaſi ſigillum quoddam in ſigillatis. Oſobliwym iednák ſpoſobem/ widomym inſzym ludźiom / zwykł wyrażáć łáſki ſwoiey známię ábo pieczęć/ ná kochánych ſługách ſwoich/ ktorym oſobliwą łáſkę nád inne ludźie dáie. Ták czytamy o Zorobabelu wodzu narodu Zydowſkiego/ ktorego gdy Pan Bog miał wyſtáwić Zydō zá obrońcę od Pogan/ áby ich od woien vwolniwſzy/ budowáł imieniowi iego świętemu Kośćioł ná tym mieyſcu/ kędy był Kośćioł Sálomonow zburzony/ tedy ták mowi do niego przez Proroká Aggeuſzá. Aſſumam te Zorobabel fili Salathiel ſerue meus, dicit Dominus: & ponam te quaſi ſignaculum, quia te elegi, dicit Dominus exercituum. *Aggei 2* Iem ćię powiáda obrał ná ták wyſoki vrząd Zorobabelu/ ábyś rządźił ten lud moy wybrány/ przeto ćię náznácze pieczęćią moią/ y wyrázę ná tobie herb moy/ áby ználi ludźie wſzyſcy/ iż ieſteś kochánym ſługą moim. Bo ták zwykliſmy po herbách poznawáć/ czyiá to ieſt rzecz/ ktorą zápieczętowáną widźimy. Ná przykład/ gdy widźiemy Lilie/ powiádamy że to ſą zápieczętowáne rzeczy Kroá Fráncuſkiego: gdy Orłá o dwu głowách/ powiádamy że to herb Ceſárſki; gdy Lwá ze ſkrzydłámi/ to herb Wenecki; gdy Orłá białego/ to herb Kroleſtwá Polſkiego. Y ták o inſzych.

A zwykli więc poſpolićie ludźie te herby ſwoie kłáść ná mieyſcách widomych/ publicznych/ iáko to ná bramách ná pałácách/ ná kośćiołách/ áby káżdy przechodzący wiedźiał/ czyi to zamek/ ábo pałac/ od kogo zbudowána tá káplicá/ ábo ten kośćioł/ czyie to miáſto/ ábo folwárk. Ták też Fránciſzek ś. máiąc ná ſobie rány Páná Chryſtuſowe wyrázone iáko pieczęći iákie/ powiáda o ſobie czyie piątno y czyi znák ná ſobie nośi. Ego ſtigmata Domini Ieſu in corpore meo porto. bo iego ſługą wybránym ieſtem / iego niewolnikiem wiecznym.

Stárzy niewolnikow piatnowáli. Rzymiánie zwyczay ten mieli/ iż niewolnikow ſwoich piątnowáli ná ręku ſwoy herb ábo znák ná nim piſząc; iáko teraz porządni goſpodarze piątnuią ſtádá y trzody ſwoie. Swiádczy o tym Ambrozy ś. mowiąc. Charactere Domini inſcribuntur & ſeruuli, & nomine Imperatoris ſignantur milites. *S. Ambr. de obitu Valentiniani.* Fránciſzek ś. iż był ſługą y niewolnikiem Páná Chryſtuſowym/ á ſługą kochánym / y niewolnikiem miłośći iego Boſkiey. Dla tego

kośćioł ś. oniem śpiewa. Signaſti Domine ſeruum tuum Franciſcum.

Fránćiſzek ś. z pokory wielkiey y z miłośći podobał ſię P. Bogu.

Dwie rzecy Zbáwićiel náß vpátrzył był ſobie w Fránćiſzku ś. wielką pokorę y wielką miłość przećiwko ſobie/ y dla tych obudwu rzeczy/ chćiał go mieć podobieńſtwē/ obrázem/ y wizerunkiē ſwoim. Aby iáko on będąc w chwale ſwoiey niebieſkiy/ gorne° one° Jeruzalē dodáie ozdoby piąćią ran ſwoich przenaświętßych/ oświecáiąc bramy iego iáko herbem iákim bliznámi ſwoiemi. Ták áby tež w Jeruzalem woiuiącym/ był obras męki iego przenadrożßy/ y iákoby pieczęć iáka wyćiśniona na vbogich Zakonnikách Fránćiſzká ś. ktorzy pod Regułą iego/ wßytkich rzeczy świátowych poniechawßy/ w pokorze ś. żyią. ktorym Fránćiſzek ś. roſkazał ſię zwáć. Fratres Minores. A to dla tego/ że ſię ſam zwał dla wielkiy pokory naymnieyßym człowiekiem ná świećie/ pomniąc ná one náukę Páná Zbáwićielową. Qui autem minor eſt in regno cælorum, maior eſt illo. Iż kto ſię naymnieyßym czyni w kośćiele Chryſtuſowym/ ten będźie naywiękßym w kroleſtwie iego niebieſkim.

Lucæ 7.

Gdy tedy Abráhám ś. mowi o ſobie żem ia człowiek niegodny/ cum ſim puluis & cinis, Fránćiſzek ś. odpowiáda/ á ia ießcze Minor, ieſtem. Gdy Dawid ś. mowi/ iż ia lubo ná kroleſkiey godności poſtáwiony ieſtem/ iednák że Pauper ſum ego & in laboribus à iuuentute mea. Odpowiáda Fránćiſzek ś. á ia ießcze Minor, czemuż Fránćiſzku ś.? temu práwi/ iż Zbáwićiel moy Jezus y náuczyćiel świátá/ ták ſię tež pokornym zwał żyiąc tu ná świećie. Ego autē ſum vermis & non homo, y ták nam wßytkim roſkazał być pokornymi. Diſcite à me quia mitis ſum, & humilis corde Przetoż y ia ſam ieſtem naypodleyßym człowiekiem przed Zbáwićielem moim. Et ſubſtantia mea tanquam nihilum ante te. A bráćiſzkowie moi ktorzy chcą záchowáć Regułę moię/ niechay będą od wßytkich ludźi Minores. A iákom ia ſam mawiał. Bene veniat Domina paupertas, świát y doſtátki iego porzućiwßy; ták y Zakonnicy moi niechay będą perpetuo mendicantes. Że ſię tedy ták głęboko vpokorzył Fránćiſzek ś. Zbáwićiel náß Chryſtus/ ktory exaltat humiles, iáko ſam ieſt wywyżßony/ ſupra omne nomen, dla tego że był humiliatus pro nobis vſq; ad mortem. Ták tež pokornego ſługę ſwoiego Fránćiſzká ś. nápiątnowawßy bliznámi ſwoimi świętymi/ wyſtáwił w Kośćiele ſwoim woiuiącym/ iáko wiec Hetmáni w obozie wyſtáwiáią chorągiew ſwoię z herbámi ſwoiemi/ áby pomießáni od nieprzyiaćielá żołnierze iego/ kupili ſię do niey/ y znowu ſię mężnie potykáli z nieprzyiaćielem ſwoim. Przetoż Signaſti Domine ſeruum tuum Franciſcum, áby ták wiele tyśiecy Zakonnikow/ pod Regułą iego woiowáli z świátem/ czártem/ y ćiáłem/ w ſpieráiąc Kośćioł twoy ś. ktory ſię był náchylił ku vpadku zá oźiębłym nabożeńſtwem Kátholikow twoich/ kiedy ſię byli zá pożądliwośćiámi świátá tego vdáli. Wſpárł go tedy Fránćiſzek ś. z Dominikiem ś. y záſłużył ſobie tę pochwałę v Chryſtuſá Páná / iż o nim iáko y o drugim Dawidźie mowić może. Inueni hominem ſecundū cor meum, oleo ſancto meo vnxi eum, ſignis redemptionis humanæ ſignaui eum.

Pſal. 78.

Pſal. 34

Czemu ſię Fráćiſzkani zowią FF Minores.

Druga rzecz ieſt ktorą Chryſtus Pan vpodobał ſobie w Fránćiſzku ś. miłość przećiwko ſobie nieodmienną. Bo iáko Izáiaß mowi. Palium breue eſt, & vtrumque operire non poteſt, máluczki ieſt płaßczyk ſercá ludzkiego/ niemoże rázem dwu rzeczy ogárnąć/ ieśli świát miłuie/ Páná Bogá oraz miłowáć niemoże: ieśli tež P. Bogá miłuie/ iuż tež rzeczy świátowych do śiebie przypuśćić niemoże. Neque enim vnius anima, mowi Chryzoſtom ś. Multis ſufficere poteſt cupiditatibus, ſed ab alia, alia opprimitur, & diuiſa, fit imbecillior, cum ab alia dominetur, & totum animum ad ſe trahit.

Iſaiæ 28.

S. Chryſoſt. Hó. 1. in Ioan tom. 3.

Fráćiſzek ś. vważywßy w ſobie iż Chryſtus Pan ták vmiłował człowieká/ iż dla niego opuśćił niebo / y zſtáwßy ſię człowiekiem śmierć okrutną zá nie° podniosł; áby mu był ták wielkie dobrodźieyſtwo odwdźięczył/ ták ſię w męce iego przenadrożßey zá ko-

chał iż świát opuśćiwszy nioczym innym nie myślił/ ieno o táiemnicách odkupienia nászego/ ieno o bliznách Pána Zbáwićielowych ktore poniosł zá nas. Dla tego też Chrystus Pan ten ták wielki affekt iego chcacy nasyćić/ vkazał mu sie vkrzyżowánym w sobie Seráphiná szesćioskrzydłátego/ ktory nic innego nie znáczy ieno miłość Boską/ ktora Seráphinowie vstáwnie pałáia stoiac przed máiestatem Páńskim. A iż Talis quisq; nostrum est, qualis est eius dilectio mowi Augustyn ś. Terram diligis? terra es. Deum diligis? Deus eris. Scito itaque anima, quod quidquid diligis in eius similitudinem transformaris. Przetoż/ że Fráncißek ś. nioczym bárźiey niemyślił/ ieno o Chrystuśie Pánie vkrzyżowánym/ dla tego mu ten áffekt Chrystus Pan nágradzáiac/ ozdobił go. Signis redemptionis nostræ. y iáko kochánego sługe swoiego ná piatnowáł go ránámi swoiemi świetymi Angelus testamenti, o czym sám powiedźiał iednemu z bráći swoiey mowiac. Scias, quod ille, qui mihi tunc apparuit, non fuit Angelus, sed Dominus meus Iesus Christus, in specie Seraphini.

August. Tract. 2. in Epist. 1. Ioan.

Malach. 3.

Bart. Pis. Confor. l. 3. fruc. 3. pat. 2.

Zle tedy Franciscus Petrarcha, o Pátronie swoim Seraphico Patriarcha, nápisał. Francisci stigmata, hinc principium habuere. Christi mortem tam iugi & valida meditatione complexi, vt cum eam in se iam dudum animo transtulisset, tandem ab animo ad corpus veram rei effigiem pia transferret opinio. Abowiem prawdźiwie ná ćiele swoim wyrażone rány Zbáwićielowe nośił/ y bol vstáwny ćierpiał y krwie płynienie z nich częste; czego świádkámi oczywistemi byli bráćia iego/ iáko o tym szerzey pisze ś. Bonáwenturá w żywoćie iego/ y Benedictus XI. Papież w Bulle swoiey/ ktora pozwala wiernym Páńskim wszytkim ten dźień ná piatnowánia bliznámi Páńskimi Fráncißká ś. z vroczystośćia obchodźić/ śpiewáiac z nabożeństwem. Signasti Domine seruum tuum Franciscum signis redemptionis nostræ. Co ná wiekszą chwałe Chrystusá vkrzyżowánego/ potwierdźił czásow nászych y Páweł V. Oćiec ś. iáko w Brewiarzu mamy.

Petrar. Epist. 3. libr. 8.

S. Bonauent. in legenda S. Franc. cap. 13.

Wtora Częsc

Dla czego Chrystus Pan nápiątnował Fràńćiszká S. bliznámi męki swoiey przenadroższey.

Kiedy osobe iáką odmáluią/ ábo odrysuią/ nigdy ták doskonáła być nie może we wszytkiey dyspozycyey ćiáłá/ iáko iest człowiek żywy. Ták też gdy obraz iáki przemáluia ábo wyrysuia z drugiego/ nigdy ták we wszytkim nie potráfia/ iáko iest sam Prototypon. Sámá tylko pieczęć to w sobie má iż ile rázy bedźie wyćiśniona w wosku/ nigdy herbu ná sobie wyrysowánego nie pokaże ná nim/ áni szerzey/ áni wężey/ áni dłużey/ áni głebi/ ieno iáko ná niey sámey rzemieśnik wyrobił. Non euariatim pressa imago mowi Athánázy ś. ab imprimente signaculo, sed in commutabilis perseuerat, iuxta sculpturam annuli, siue in cera, siue in annulo signaculum illud effigiatum est.

Iáko pieczęć wyrażána wosku herb, ták miłość ná sercu o sobie tego kogo vlubi.

Ták Fráncißek ś. iáko pieczęćia Chrystusowa/ wyćiśniony/ wyrażał ná duszy swoiey y pokore niewypowiedźiá-

dźiáną Páná Chryſtuſową / y miłość wzáiemną przećiwko ſtworcy ſwoiemu/ ktory/ dilexit nos gratis: y ná ćiele nośił piątno ran iego świętych/ iáko owo monetá ma ná ſobie wybitą twarz ábo herb Krolá ſwoiego / od ktorego pochodźi. Náczż ten herb y tę pieczęć Chryſtuſową miał ná ſobie wyrázoną Fránćiſzek ś. ? Ná to Chrześćiánie moi/ áby go byli wſzyſcy ludźie ználi/ iż od Chryſtuſá był posłány ná naprawę obyczáiow Chrześćian wſzytkich. Bo gdy ſię raz przed Krucyfixem w iednym kośćiołku modlił/ rzekł mu Pan po trzykroć przez on Krucyfix. Vade Franciſce repara domum meam quæ labitur. Gdy tedy poſzedł do Innocencyuſá Trzećiego Papieżá/ áby był Regułe iego Zakonu potwierdźił/ á Papież tego zrázu vczynić niechćiał/ obaczył potym w nocy / á ono Kośćioł Láteráńſki/ktory ieſt w Rzymie naprzednieyſzy/ wáli ſię z gruntu/ á ś. go Fránćiſzek z Dominikiem ś. wſpieráią: záwołáwſzy tedy obudwu potym/ ápprobował Zakony ich; widząc tę wolą Bożą/ iż ſkáżony żywot Kátholicki/ y popſowáne obyczáie Chrześćiáńſkie/ oni mieli ſwoią náuką/ y przykłádem w kośćiele Chryſtuſowym náprawić.

Czemu Fránćiſzek ś. miał ná ſobie wyrázone rány P. Chryſtuſowe.

Stárzy poetowie zmyślili byli chłopá iednego ták wielkiego że niebo wſzytko rámionámi ſwoiemi dźwigał/ y Sphæry niebieſkie rękomá ſwoiemi/ by nieupádły zátrzymywał.

Virgil.

> *Vbi cælifer Atlas,*
> *Axem humero torquet ſtellis ardentibus aptum.*

To bayká byłá. Ale Kośćioł Chryſtuſow w ktorym ieſteſmy/ zowie ſię kroleſtwem niebieſkim. Regnũ cælorum præſentis temporis Eccleſia dicitur. mowi Grzegorz ś. Ten tedy Kośćioł Chryſtuſow/ vpadáiący w doſkonáłośći cnot świętych / dźwignął rámionámi ſwoimi Fránćiſzek ś. y podpárł świątobliwośćią ſwoią/ iáko kolumną iáką namocnieyſzą; ktorey áby nikt od śćiány kośćielney nie odwalał/ náznáczył ią ſam budowniczy kośćiołá tego. Signis redemptionis noſtræ. bliznámi tymi/ z ktorych wyćiekłá zá ten Kośćioł ná Krzyżu krew iego przenadroſza.

Wielce záleca piſmo ś. Symeoná Biſkupa Starozakonne°/iż on wſpárł był Synágogi Żydowſkiey/ y kośćioł Sálomonow zgruntu práwie reſtauruiąc/ y narodu ſwoiego wolnośći od okolicznych nieprzyiaćioł broniąc. Simeon Oniæ filius, Sacerdos magnus qui in vita ſua ſuffulſit domum, & in diebus ſuis corroborauit templũ. Lecz dáleko większey pochwały godźien ieſt ten Seráphin niebieſki Fránćiſzek ś. ktory vpadáiący w pobożnośći y cnotách Chrześćiáńſkich Kośćioł Chryſtuſow/ zá dni ſwoich podpárł świątobliwośćią Zakonu ſwoiego / chwalebniey dáleko niżeli Simeon vſtáiącego Zakonu ſtárego. Abowiem Simeon bronił kośćiołá máteryálnego/ ktory był w Żydowſtwie ieden tylko w mieśćie Ieruzalem/ gdźie ofiary oddawano: á Fránćiſzek ś. bronił máieſtatu y doſtoyności Kośćiołá Chryſtuſowego duchownego/ ktory ieſt w ſercách wſzytkich wiernych ſług iego. Simeon bronił Zakonu orężem woiennym: á Fránćiſzek święty modlitwámi świętymi. Simeon miał żołnierze przybráne we zbroie/ w ſzyſzaki/ y pancerze/ y ármaturę rozmáitą doczeſną: á Fránćiſzek ś. miał żołnierze ſwoie obnáżone z tych doſtátkow świeckich/ vbogie we wſzytko/ y żebrzące chlebá v ludźi/ á tylko vzbroione w cnoty ś. w pokorę doſkonáłą/ y w poſłuſzeńſtwo nie mrukliwe. Simeon walczył z ludźmi/ z nieprzyiaćiołmi widomymi: á Fránćiſzek ś. z nieprzyiaćiołmi niewidomymi/ z grzechem/ z ſwowolą/ y ze wſzytką potęgą piekielną. Z tákimi tedy woiuiąc nieprzyiaćiołmi Zakonnicy Fránćiſzká ś. mieli wodzow z pośrzodká śiebie/ przećiwko nieprzyiaćiołom wſzytkiego kośćiołá/ Nicolaum IV. Alexandrum V. Sixtum IV. & V. Papieżow/ y przy nich Kárdynałow więcey niżeli czterdźieśći. Dźiewiętnaśćie Pátryárchow/ Sześćdźieśiąt y pięć Arcybiſkupow/ bliſko czterech ſet Biſkupow/ ták wiele Doktorow vczonych/ ták wiele świętych Kápłanow/ że ich wyliczyć niepodobna. Że tu nie wſpomnię Krolow/ y Xiążąt rozmáitych ták wiele w tym Zakonie świętym żyiących/ tákże Krolewien y Synow krolewſkich/ ktorzy doſtátki ſwo-

Iáko Fránćiſzek ś. podpárł wálący ſię kośćioł Chryſtuſow.

Siłá Xiążąt y ſynow krolewſkich zákon bráło

ſie w vboſtwie Frãćiſzká i wie tego.

ie opuśćiwſzy/ práwie nágo ſzli zá Chryſtuſem nágim/ áby ieno przez przyczyne Fránćiſzká ś. mogli być Krolámi w kroleſtwie niebieſkim.

Mátáthiaſz wodz ludu Zydowſkiego/ widząc iáko Zakon Páńſki poſzedł w zápámietánie v ludźi/ iáko pogánie ćieżkie iárzmo wkłádáli ná Izráelá/ iáko Kośćioł Sálomonow profánowáli/ poſzedł ná gorę Mondia, ze wſzytkimi domowymi y pokrewnymi ſwoimi/ y rozdárſzy ſzátę ná ſobie/ pocznie do nich mowić. Omnis qui habet zelum legis, ſtatuens teſtamẽtum exeat poſt me. Y powiáda piſmo ś. iż śiłá tákich ktorzy przeſtrzegáli Zakonu Páńſkiego/ y miłowáli ſpráwiedliwość y cnotę poſzli zá nim. Tunc deſcenderunt multi quærentes iudicium, & iuſtitiam in deſertum. Podobnym rownie ſpoſobem/ widząc Fránćiſzek ś. zániedbáne nabożeńſtwo w kośćiele Páńſkim/ opuſzczoną ſpráwiedliwość/ podeptáne cnoty święte/ wzgárdzone vboſtwo v ludźi: vdał ſię ná gorę/ gdźie był Kośćiołek Sanctæ Mariæ Angelorum, y tám záczawſzy żywot bogomyślny/ począł wzywáć pod chorągiew ſwoie ludźi świátowych/ áby opuśćiwſzy concupiſcentiam eius poſzli zá Chryſtuſem vbogim/ y wſtąpili ná gorę Kálwárya/ rozmyśláiąc drogą mękę iego/ y to ták wielkie dobrodźieyſtwo/ że dla nas ták ſrogą śmierć poniosł/ áby nas z niewoli Czártowſkiey oſwobodźił. Záćiągnął tedy ták wiele tyśięcy młodźieniaſzkow/ y pánienek świętych/ ktore ſię do iego Zakonu vdáły/ że ich zliczyć nie podobna. Przetoż áby był miał kredyt v nich/ náznáczył go iáko Posłáńcá ſwoiego Chryſtus Iezus. Signis redemptionis noſtræ.

Pobłogoſłáwił Pan Bog prácy Fránćiſzká y rozmnożył Zakon iego.

Druga przyczyná ieſt czemu Chryſtus Pan nápiątnowáł ſługę ſwoiego Fránćiſzká ś. ránámi drogiey męki ſwoiey ktorą ćierpiał zá nas. Iż ludźie vdawſzy ſię zá świátem/ zá roſkoſzámi ćiáłá/ zá doſtátkámi y bogáctwy tymi doczeſnymi/ poczęli byli iuż zápomináć dobrodźieyſtwá Páńſkiego ták wielkiego/ iż on dla nas vmrzeć raczył/ ále to ſobie tylko zá naywiękſze ſzczęśćie mieli/ áby byli mogli opływáć w doſtátkách iáko naywiękſzych ſicut populus ita & ſacerdos. Záczym diſciplina Eccleſiaſtica bárzo ſię byłá náchyliłá; gdy káżdy ſzedł zá żądzámi ſercá ſwoiego. Chryſtus tedy Pan ktory ná vboſtwie fundowáł kośćioł ſwoy święty/ y ſam obnażony zá nas rány odniosł ná krzyżu/ poſyłáiąc ná napráwę obyczáiow Chrześćiáńſtwá wſzytkiego ſługę ſwoiego Fránćiſzká/ posłał go w wielkim vboſtwie/ y z bliznámi ſwoimi rzetelnie ná ćiele iego wyrážonymi/ áby ludźie obaczywſzy ná nim y vboſtwo/ y pokorę/ y plagi ran Zbáwićielá ſwoiego/ roſpámiętywáli ſobie znowu ták wielkie dobrodźieyſtwo śmierći Páná Chryſtuſowey: y ucząc ſię od Fránćiſzká ś. pokory záleconey od Páná Chryſtuſá y vboſtwá/ opuſzczáli świát ták/ iáko czynili ná początku kośćiołá Páná Chryſtuſowego. Poſzczęśćił ſam Pan ſłudze ſwoiemu/ że tyśiącámi do Páná náwracáiąc Fránćiſzek ś. bráćią ſwoię ták po świećie rozeſłał/ że A mari vſque ad mare, & ad flumẽ propagines eius rośćiągnęły ſię/ y nie máſz tego kątá ná świećie/ gdźieby Zakonnicy iego nie opowiádáli imieniá Páńſkiego/ ták ná nowym świećie/ iáko y w Azyey/ w Afryce/ y w Indyách wſchodnich. Quaſi luna plena in diebus ſuis, & quaſi ſol refulgens; ſic iſte effulſit in templo Dei. Ale czemu go nie inſzym znákiem iákim Chryſtus Pan náznáczył/ ále znákiem ran ſwoich przenadrożſzych nápieczętował/ o tym krotko pomowmy.

Pſal. 79.

Trzecia Część

Czemu Chryſtus Pan nie inſzymi znákámi iákimi, ále bliznámi ran ſwoich świętych, Fránćiſzká ś. nápiątnował.

PAwel ś. opiſuiac przyśćie Páńſkie ná ſąd oſtáteczny/ powiáda iż wſzyſcy ludźie wzroſtem ná ćiele bedźiem podobnymi Pánu Chryſtuſowi Czego mu y Jan ś. potwierdza mowiąc. Scimus quoniam cum apparuerit, ſimiles ei erimus. Jednákże nie bedźiemy mieli w rekách y w nogách náſzych tákich blizn od ran Páńſkich/ iákie ſą dáne Fránćiſzkowi ś. ktorego dla tego Pan nápiatnował bliznámi ran ſwoich świetych/ á nie inſzym iákim znákiem/ áby mu był nágrodźił goraca miłość iego / iż roſkocháwſzy ſie w táiemnicách meki iego przenadrożſzey/ nigdy iey z pámieći ſwoiey nie wypuſzczał. Mowi tedy Ambroży ś. Bona vulnera charitatis, quæ non ſunt timenda, ſed optanda, cum in illis ſit vera ſalus & vita. Iż Pan Bog náſz ieſt ſzczyra dobroć/ ſzczyra miłość iáko Jan ś. mowi. Deus charitas eſt, tedy tez kochánego ſługe ſwoiego Fránćiſzká ś. ktory go ze wſzytkiego ſercá/ y ze wſzytkiey duſze według przykazánia iego ś. miłował/ niemogł zacnieyſza nagroda obdárzyć/ iáko kiedy mu wyráźił ná ćiele rány ſwoie świete/ ktore z wielkiey miłośći przećiwko nam grzeſznikō ná krzyżu poniosł. Dobrze tedy Grzegorz ś. powiedźiał. Corda noſtra male ſana ſunt, cum nullo Dei amore ſauciantur; ſed vulnerantur vt ſanentur: quia amoris ſui ſpiculis mentes. Deus inſenſibiles percutit, moxq; eas ſenſibiles per ardorem charitatis reddit. Iż wſzytkiego dobrego Fránćiſzkowi ś. Chryſtus Pan zá iego zupełny áfekt przećiwko ſobie życzył: á nie miał nic zacnieyſzego v śiebie/ iáko rány ſwoie ś. z ktorych krwia ſwoia przenaświetſza wypływáiaca / omył nas od nieprawośći náſzych; dla tegoż te iemu chćiał dárowáć/ y temi go ná piatnowáć/ áby go zwano zá naywiekſzego kochánká Páńſkiego / ná ktorym zwyćieſtwá ſwoiego z piekłá/ śmierći y grzechu/ znáki ábo herby łáſkáwie wyráźił. Mowi tedy do niego Dámiánus ś. Fránćiſzku ś. kochány ſługo Páná Chryſtuſow/ vndiq; impreſſa tibi ſtigmata crucis oſtende, vt quo nunc arctius iudicati veſtigia ſequeris, eo poſt ſublimius iudicantis conſortio perfruaris.

Ioan: Epiſt. ſua 1. cap. 3.
S. Ambr. in 2. Apolog. Dauid c. 18
1. Ioan. 4
S. Greg. lib. 6 moral.
Petr. Dā. Opuſ. 49 cap. 11.

Druga przyczyná/ czemu Chryſtus Pan Fránćiſzká ś. náznáczył y napiatnował bliznámi meki ſwoiey przenadrożſzey á nie innym iákim piatnem/ iż iáko ſam przez te rány ieſt wynieśiony w chwale Bogá Oycá ſwoiego/ ták że ná imie iego świete wſzelkie koláno vpada. cæleſtium terreſtrium & infernorum. Ták chcacy kochánká ſwoiego nád inne świete ſwoie wywyżſzyć/ vt vbi ego ſum, illic ſit & miniſter meus. tákowa go też boleśćia ran ſwoich świetych obdárzył/ iákowa ſam ná krzyżu ćierpiał; áby przeznie nawiekſza nád inne wybráne ſługi iego nagrode ſobie záſłużył. Przetoż o nim Antonius ś. piſze/ iż volauit anima eius ſuper Cherubin inter Seraphin, & ſic credi poteſt locatus ſuper pennas ventorum, tranſcendens prærogatiua ſpeciali perfectiones ſanctorum, & priuilegia eorū, ob impreſſionem ſtigmatum, quod de nullo ſanctorum legitur ita expreſſe. Co bowiem Pan Zbáwićiel/ y innym ſługom ſwoim powiedźieć raczył/ iż niezápomnie záſług wáſzych/ bom káżdego z was nápiſał ſobie ná reku moich. In manibus meis deſcripſi te. To Fránćiſzkowi ś. oſobliwym ſpoſobem powiedźieć raczył/ In manibus tuis deſcripſi me. Abowiem ćie z ránilem miłośćia moia/ bedac od ćiebie wzaiemna miłośćia z ránony. Przeto ſłuſznie rzecz może duſzá Fránćiſzká ś. o ſobie one słowá świetego Grzegorzá Niſſenſkiego/ o nabożney duſzy miłośćia Páńſka zránioney nápiſane. Deus in me ſponſam ſuam tanquam in ſcopum vnigenitum filium ſuum iaculauit, de quo per Prophetam dictum eſt. Poſuit me quaſi ſagittam electam, ſagitta autem iſta aculeo fidei me penetrans, ſecum ſimul adduxit ſagittarium iuxta illud. Ego & Pater vnum ſumus, & ad eum veniemus & manſionem apud eum faciemus.

S. Greg. Niſ. Hō. 4. in Cāt.
Iſaiæ 49.
Ioan. 10.

Niebieſka Oblubienicá roſkocháwſzy ſie ſtworce/ odkupićielá y Oblubienicá ſwoiego wiecznego Chryſtuſá Jezuſá mowi do niego. Oſculetur me

Cant. 1.

oſcu-

oſculo oris ſui, Nic powiáda w tych
kłopotách y vtrapieniu moim / ktore
dla Páná y Bogá moiego ponoße nie
prágnę ſobie zá nagrodę/ ieno áby mie
pocáłował vſty ſwoimi Boſkimi/. O-
blubieniec moy niebieſki. Dziwuią ſie
tey áffektácyey duße świętey Dokto-
rowie piſmá Bożego/y pytáią ſie mie-
dzy ſobą/ czemu to tá dußá ś. nie prá-
gnie od Oblubieńcá ſwoiego Chryſtu-
ſá/ áby ią záprowádźił do kroleſtwá
ſwoiego niebieſkiego/ áby ią vkorono-
wał nád inne święte ſwoie/ áby ią po-
ſádźił ná thronie ſwoim Boſkim/ ále
żeby ią tylo pocáłował. Ná odpowiá-
da ták ná to Cypryánus Monáchus.
Os in homine præcipuum eſt animi
veſtibulum ac feneſtra, perquam
ſolet animus, ſeipſum inſinuare, &
quodammodo in rem amatā tranſ-
fundere. Nomine itaq; oſculi com-
mutationem iſtam & transformati-
onem dicimus. Vſtá powiáda czło-
wiecze ſą to drzwiámi ábo oknem du-
ße/ ktora gdy ſie wczym zákocha/ przez
te drzwi oznáymuie ſwoy áffekt/ iż ſie
chce wßytká przemienić w te rzecz ſá-
má/ ktorą zámiłowáłá. Gdy tedy du-
ßá nabożna proſi áby ią Oblubieniec
niebieſki pocáłował/ dáie znáć przez
te słowá o áffekćie ſwoim/ iżby ſie rá-
dá przemieniłá w Oblubieńcá ſwoie-
go Chryſtuſá/ y iuż więcey nie byłá du-
ßá ludzka/ iáko przedtym/ ále ſámym
Chryſtuſem. Fránćißek ś. zákocha-
wßy ſie w ránách Zbáwićielowych/
przez ktore ieſt omyty od nieprawośći
wßelákiey/ to vſtáwnie ná ſercu/ y ię-
zyku ſwoim miał/ áby zá vkrzyżowá-
nego Chryſtuſá/ mogł też iákie męczeń
ſtwo ponieść/ y ná to chodźił do Afry-
ki/ y do Sołdana Bábilońſkiego/ prze-
powiádáiąc Máchometáńſkim naro-
dom Chryſtuſá vkrzyżowánego. Że od
nich nie był vmęczony/ iáko ſobie prá-
gnął/ Chryſtus go ſam ránámi męki
ſwoiey przenadrożßey obdárzył/ y bo-
leśći vżyczył: y ták go według żądá-
nia iego w oſobę ſwoię przemieniwßy/
iákoby drugim Chryſtuſem vczynił.
Aże ſam ieſt Oycá ſwoiego niebieſkie-
go. Speculum ſine macula, & ima-
go bonitatis illius. Ták też tey do-
broći ſwoiey/ ktorą nam ná krzyżu po-
kázáć raczył / vczynił wizerunkiem y
obrázem iákimśi Fránćißká ś. ktore-
go ránámi ſwoiemi ś. napiątnował/
iáko kochánká ſwoiego.

Cypr. Monach in cap. 1. Cantic.

Sap. 7

A iż meliora ſunt vulnera dili-
gentis, quam fraudulenta oſcula o-
dientis. Przeto miłuiącemu narod
náß ludzki Chryſtuſowi Jezuſowi o-
twieraymy ſercá náße ſłuchácze nabo-
żni wygániáiąc zniego grzechy y pożą-
dliwośći tego świátá. Nudemus mē-
bra noſtra bono vulneri, nudemus
ſagittæ electæ, quæ Chriſtus eſt.
áby on ſam zránił ſercá náße miłośćią
ſwoią Boſką/ y ták wyráźił pámiątkę
męki ſwoiey przenadrożßey ná ſercách
náßych/ iáko ią wyráźił ná ćiele y ná
dußy Fránćißká ś.

Pro. 27.

S. Ambr in 2. Apolog. Dauid cap. 18.

Mowmyż tedy do Pátryárchy świę-
tego iednoſtáynymi głoſy wßyſcy. Se-
ráphinie niebieſki / pokázuy zá nas v-
krzyżowánemu Chryſtuſowi Bogu /
blizny ſwoie. ktoremi ćię obdárzył/ á
proś przez nie / nam grzeßnym od-
puſzczenia nieprawośći náßych/ y po-
prawy żywotá/ áby w nas miłość rze-
czy niebieſkich nieuſtawáłá/ áby ták
wielkie dobrodźieyſtwo iego/ iż dla nas
rány okrutne ná krzyżu ćierpieć raczył
w pámięći náßey vſtáwnie trwáło/ á
nigdy nieugaßáło.

Fac nos cruce cuſtodiri,
Morte Chriſti præmuniri
Confoueri gratia.
Quando corpus morietur,
Fac vt animæ donetur
Paradiſi gloria. AMEN.

Ná dźień Swiętey Iádwigi

Ewángelia v Máttheuſzá Swiętego w Roźdźiale XIII.

W On czás: Powiedźiał Jezus vczniom ſwoim to przypowieść: Podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie ſkárbowi ſkrytemu ná roley: ktory nálazßy człowiek ſkrył/ á z rádości iego odchodźi/ y wßytko co ma przedáie/ one rolą kupuie. Záśie podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie człowiekowi/ ßukáiącemu dobrych perel. A nálazßy iedne koßtowną perłe/ ßedßy poprzedał wßytko co miał: y kupił ią. Záśie podobne ieſt kroleſtwo niebieſkie niewodowi zápußczonemu w morze/ á z káżdego rodzáiu ryb zgromádzáiącemu. ktory gdy ſię nápełnił/ wyćiągnąwßy á ná brzegu vśiadßy/ wybráli dobre w naczynia/ á złe precz wyrzućili. Tak ći będźie w dokonániu świátá. Wynidą Anyołowie/ y wyłączą złe z pośrzodku ſpráwiedliwych/ y wrzucą ie w piec ogniſty: tám będźie płacz y zgrzytánie zębow. Wyrozumieliżeśćie to wßytko? powiedźieli mu: Tak Pánie. A on im rzekł: Przetoż káżdy Doktor náuczony w kroleſtwie niebieſkim/ podobny ieſt człowiekowi goſpodarzowi/ ktory wyimuie z ſkárbu ſwego nowe y ſtáre rzeczy.

KAZANIE PIERWSZE

O Swiątobliwośći Iádwigi Swiętey.

Simile eſt regnum cælorum theſauro abſcondito in agro. *Matth. 13.*

Czyſtość troiáka ieſt w ludźiach.

W An Zbáwićiel náß w dźiśieyßey Ewángeliey przyrownáć raczył czyſtość żywotá do ſkárbu drogiego. Ktora to czyſtość/ troiáka ieſt w ſtánie ludzkim/ Małżeńſka/ Pánieńſka/ y Wdowia. A te wßytkie trzy czyſtośći/ funduią ſię ná miłośći Bożey/ ktora świą-

ra świątobliwośćia zowiemy. To ieſt/ gdy kto dobre vczynki rozmáite czyni/ dla tego áby z nich byłá chwałá Pánu Bogu/ dawcy wßytkiego dobrego/ y ſtrzeże ſie go obrażić grzechem y naymnieyßym / dla tego iż dobry ieſt/ iż świety ieſt/ y ieſt Pánem niebá y źiemie/ śmierći y żywotá. Kto tedy nie chce obrażáć Páná Bogá żadnym grzechem/ nie dla tego że mu dobre vczynki nágrodźi po śmierći/ y nie dla tego że go bedźie karał ná wieki/ czego ſie wßyſcy boiemy: ále tylko z ſámey miłośći/ iż świetym ieſt/ iż ſtworcą y Pánem wßytkich rzeczy ieſt/ tákowy człowiek zowie ſie świątobliwym/ zowie ſie miłuiącym Páná Bogá. Mowi tedy Sálomon. Iucunditas cordis hæc eſt, vita & thaſaurus ſine defectione ſanctitatis. To to powiáda ieſt naywiekßa vćiechá ná świećie/ żyć w miłośći Boſkiey/ bez zmázy ćiáłá ſwoiego/ y bez zmázy duße ſwoiey/ w świątobliwośći vſtáwiczney. Bo ći ktorzy w grzechách żyią/ á oſobliwie nieczyſtośćią ćieleſną ſie báwią/ nigdy weſołego ſumnienia nie máią/ nigdy wdźiecznego żywotá nie prowádzą: bowiem y karánia Boſkiego ſie obawiáią/ y obmowek ludzkich vſtáwnie. A kto bez grzechu żyie lubo w ſtánie pánieńſkim/ lubo w małżeńſkim/ lubo też wdowim/ á czyni dobre vczynki z ſámey miłośći przećiwko Pánu Bogu/ iż Stworcą y Dobrodźiećiem ieſt/ tákowy nigdy gryźienia ſumnienia nie ma/ áni ſie nápáśći iákiey boi/ áni też karánia po śmierći/ ále owßem nagrody od Páná Bogá/ ktorego ze wßytkiego ſercá miłował/ y wieczney roſkoßy zá to w niebie. Y z tąd to łáćinnicy czyſte ſumnienie y czyſty żywot názwáli puritatem, iż żadney w ſobie przyſády złey nie ma/ iáko złoto śiedmkroć ogniem wyprobowane / z ktorego naybárźiey ſkárby ſobie ludźie bogáći czynią. Przetoż Theſaurum wykłádáią Łáćinnicy depoſitum aurum, bo to ſłowko Thes w Greckim iezyku znáczy poſitionem. A zás piſmo ś. przez złoto záwße znáczy miłość Boſką/ ktora ma być pura bez przyſády miłośći rzeczy ſtworzonych/ ktore ſie w iednym ſercu z miłośćią Boſką zgodźić nie mogą.

Swiatobliwość iest, miłowáć P. Bogá że świętym y dobrym iest.

Kto tedy ma w ſercu ſwoim miłość Boſką/ dla niey żyie w czyſtośći/ lubo wdowiey/ lubo pánieńſkiey/ lubo też małżeńſkiey/ ſtrzegąc ſie wßelákiego grzechu/ tákowy ieſt bogáty w dáry niebieſkie/ y ma w ſercu ſwoim ſkarb łáſki Boſkiey zákryty/ ktora go czyni Pánu Bogu miłym/ przyiemnym/ y świetym.

Kto ſie w czyſtośći kocha, ſkarb łáſki Bożey w ſercu ſwoim nośi.

A że Jádwigá ś. wßytkie te trzy ſtany czyſtośći przepedźiłá/ nie uſtáiąc nigdy w miłośći Bożey/ y vczynkách dobrych/ ták pánienką bedąc iáko y wdową/ iáko też y zá mężem. Przeto ná dźiśieyßym kazániu/ we wßytkich tych trzech ſtanách żywotá iey/ doſkonáłą iey świątobliwość vważáć bedźiemy. Ná cześć Bogu náßemu/ á nam ná zbudowánie.

Pierwsza Częsc

Iáko świątobliwie Iádwigá S. w Pánieńſkim ſtanie żyłá.

HIeronim ś. opiſuiąc cnote czyſtośći/ ták o niey mowi. Caſtitas eſt mentis & corporis incorrupta cuſtodia ab omnibus illecebris carnis. Ná tym powiáda czyſtość zawiſłá/ żeby nie tylko ćiáło było niezmázáne grzechem pożądliwośći wrodzoney ćiáłu/ ále żeby y dußá

S. Hier. l. 1. cont. Iouian.

Czyſtość nie tylko ná wſtrzemięźliwości ćiáłá zawiſłá, ále też y w czyſtośći ſercá.

nie byłá pomázána plugáwymi myślámi/ y żądzą ćieleſney lubośći. Nie doſyć ábowiem ieſt do otrzymánia korony w niebie/ áby kto w klaſztorze śiedźiał zámkniony murámi/ ábo obowiązány przyśięgą/ że zgrzeſzyć nie máiąc/ ábo ſię wſtydzą: kiedy myślą po mieyſcách nieprzyſtoynych biegą/ kiedy ze zwoleniem ná wſzeláką okázyą przypadá/ y páłá wſzytek śiedząc w celi żądzámi cieleſnymi/ nieſprzećiwiáiąc ſię im modlitwą/ diſciplingą/ poſtem/ y włośienicą/ dla sámey miłośći Boſkiey/ ktoremu czyſtość ſwoię poſlubił/ y niezmázána ták ná ſercu/ iáko y ná ćiele ſtáwić przyobiecował. Táki nie otrzyma obiecáney nagrody: bo lubo vczynkiem nie może/ ále myślą y zezwoleniem może duſzę ſwoię/ według powieśći Páná Chryſtuſowey.

Matt. 5.

Qui viderit mulierẽ ad concupiſcendum eam, iam mæchatus eſt eam in corde ſuo. Przeto Auguſtyn ś. mowi.

S. Aug. de vita Chriſtiana.

Quo ſublimior eſt gloria caſtitatis, eo maior debet eſſe cura pro cuſtodia. Y ták Páweł ś. czynił/ iáko ſam świádczy o ſobie.

1. Cor. 9.

Caſtigo corpus meum, & in ſeruitutem redigo, ne reprobus efficiar. Bo luboby kto y pomyśleniem nieczyſtym niezmázał ſercá ſwoiego/ ále kiedy záś chlubi ſię z tego przed drugimi/ y z dochowánia czyſtośći pánieńſkiey pochwały ludzkiey ſzuka/ nie nagrody w ćierpliwośći od Páná Bogá/ tákowy tráći záſługi ſwoie w niebie/ y bywa złupiony z ták zacnego y bogátego ſkárbu od tych rozboynikow świeckich/ to ieſt/ od prożney chwały y czártá piekielnego/ ktory człowieká do tey pychy przywodźi/ áby ſię chlubił z dobrych vczynkow ſwoich/ y ſam o ſobie śiłá coś rozumiał.

Z dobrych vczynkow á oſobliwie z záchowáney czyſtośći chlubić ſię nie godźi.

Iádwigá ś. vrodźiwſzy ſię z pobożnych rodźicow/ Bertholdá Márgrábie Moráwſkiego/ y Mátki Agnieſzki Hrábiney Tyrolſkiey/ Ab infantia Deum timere cæpit, & creſcens ætate, creuit etiam deuotione. Bo lubo te w młodſz wieku bárzo/ to ieſt we dwunáſtym roku zámąż byłá wydána/ zá Henryká názwánego Brodátego/ Polſkiego y Czeſkiego Kśiążęćia: iednák że w tym młodym wieku ſwoim/ y w tym krotkim czáśie pánieńſtwá ſwoiego/ vmiáłá według Ewángeliey dźiśieyſzy/ ſkárby ſercá ſwoiego kryć przed rozboynikámi ſwoiemi/ nieſzczyćąc ſię nic/ áni z zacnośći vrodzenia ſwoiego/ áni z vrody przyſtoyney/ áni z pobożnośći y pokory wielkiey.

Swiątobliwość Iádwigi ś. w pánieńſkim ſtánie.

Ale iáko káżdy ſkárb nierachuie ſię poſpolićie ieno z tych trzech rzeczy/ z ſrebrá/ ze złotá/ á z kámieni drogich. Ták oná ſkárb pánieńſtwá ſwoiego zgromadzáłá ſobie ze ſrebrá naprzod/ ktore znáczy myśli czyſte/ mowy wſtydliwe/ weyźrzenie ſkromne/ y we wſzytkim zmyſłow ćieleſnych vmartwienie. Po tym ze złotá ktore miłość Boſką znáczy/ wſtawáiąc opułnocy ná modlitwy święte/ grzechu wſzelkiego ſtrzegąc ſię/ y we wſzytkich ſpráwách ſwoich naypirwey chwałę Páná Bogá ſwoiego vpátruiąc. Nákoniec z pereł y kámieni drogich/ to ieſt/ z dobrych y pobożnych vczynkow/ máiąc dobrą wolą rátowáć vbogich y potrzebnych y pomnażáć we wſzytkim chwałę miłego Páná Bogá. Czego będąc pod władzą rodźicow ſwoich á nic w mocy ſwoiey niemáiąc/ iż vczynkiem sámym wypełniáć niemogłá/ chęćią sámą y ſercem do dobrego vczynku ſkłonnym nágradzáłá/ fidem, ſpem, & charitatem, doſkonálſzą w ſobie máiąc nád inne towárzyſzki ſwoie/ z ktoremi konwerſowáłá/ y ktorych pokorą ſwoią dáleko przewyżſzáłá. Abowiem iáko Auguſtyn ś. mowi. Superba virginitas proſtibulum eſt diaboli. A ś. Hieronim záś przydáie/ iż myśli nieczyſte nic pánieńſtwu ozdoby nieprzydáią/ ále ią owſzem wniwecz obracáią/ y ná wieczne potępienie prowádzą.

S. Greg.

Quid prodeſt carnem habere virgineam, ſi mentem quis habeat peccato inquinatam? Grzegorz ś. piſze o mniſzce iedney przykład/ iż żyiąc w klaſztorze iáko iey wokácya niosłá w pánieńſtwie/ ięzyká byłá bárzo niepowśćiągliwego/ y myśli nieprzyſtoynych. Tá gdy vmárłá y pogrzebiona byłá/ iáko przyſtało: przyſzli diabli w nocy/ y wyiąwſzy iey ćiáło z grobu w puł ią przećięli w páśie/ á mowiąc pars inferior non eſt noſtra, głowę z pierśiámi wźięli y ſpálili ią/ powiádáiąc że to náſzá część ćiáłá/ gdźie y ſerce było plugáwe/ y ięzyk niepowśćiągliwy. Iádwigi tedy świętey y myśli

Mniſzká dla nieczyſtych myśli y ięzyká niepowśćiągliwego potępiona.

czyste ná sercu swoim máiąc/ y iezyk ná wodzy/ młodość pánieństwá swoiego w świątobliwości strawiłá/ będąc Sancta corpore & Spiritu iáko Páweł ś. mowi/ dotąd áż ią rodźicy zá małżonkę Xiążećiu náſzemu Polskiemu y Czeskiemu Henrykowi wydáli. O cadens lilium o tener & delicate flos, vide quomodo caute ambules inter spinas. Plenus est mūdus spinis, in carne tua sunt spinæ, versari in his & minime lædi, diuinæ potentiæ est, non virtutis tuæ.

S. Bern. super Cant. s. 18.

Życzyłá podobno sobie byłá Jádwigá ś. żyć w czystości pánieńskiey do śmierći/ nieuznawáiąc tego ćierniá żądzey ćielesney nigdy ále że tá wola byłá y rodźicow iey pobożnych/ y sámego snać P. Bogá/ ktory serce rodźicow iey ták spráwił. Przeto iáko záwźięta świątobliwość żywotá swoiego w stanie małżeńskim tá święta páni prowádźiłá/ w drugiey części kazánia krotko tákże obaczmy/ ponieważ zdániem Augustyná ś. Melius est humile connubium, quàm superba virginitas.

S. Aug. super Psal. 99.

WTORA CZĘSC

Iáko zá mężem będąc Iádwigá S. żywot swoy świątobliwie prowádźiłá.

Oblubieniec niebieski duſze świątobliwą/ ktorą sobie poślubił zá Oblubienicę/ przyrownał ią w piśmie ś. do Liliey białey/ mowiąc ták przez Sálomoná. Sicut liliū inter spinas, sic amica mea inter filias. A liliá káżda ſześć pospolićie listkow ma ná sobie/ z ktorych iey kwiát iest złożony. Przez kwiát rozumie sie w piśmie ś. czystość/ ktora iákosmy rzekli wyżey/ ná trzy częśći sie dźieli/ ná pánieństwo/ stan wdowi/ y stan małżeński. Jádwigá tedy ś. czystość sumnienia ráczey y duſze vpátruiąc/ gdy zá Henryká Xiążećiá byłá wydána mowi Historya żywotá iey. Illud semper honorabile & immaculatum custodiuit, nullum ieiunium aut diem festum iudicans, quem castitatis merito non condiuisset.

Cant. 2.

Był ten zwyczay v przodkow náſzych/ á snać od mężow Apostolskich/ ktorzy nam Ewángelią do Polski przynieśli/ świątobliwie podány; iż małżonkowie we dni święte/ y we wſzytkie posty wstrzemięźliwie w stanie swoim żyli/ P. Bogá proſząc/ áby ich/ y ná dźiatkách błogosłáwił/ y onym sámym był miłośćiw/ ieśliby w czym pożądliwośćią ćielesną wykroczyli. Skąd y sámi nád sobą vznawáli hoyney ręki Boskiey/ iż ich wſzelkimi dostátkámi opátrowáł/ y syny miewáli męże dobre ktorzy tę náſzę oyczyznę sławą y wolnośćią zdobili/ rosprzestrzeniáiąc iey co raz mieczem z wielkim postráchem pogáńskich narodow. Teraz iákosmy sie ná wſzelákie roskoſzy y swawolą ćielesną vdáli/ ták nam y fámilie stárożytne wyginęły/ zá przepuſzczeniem niepłodnośći ná ludźie swowolnie żyiące: y synowie ktorzy sie rodzą w domách zacnieyſzych/ ták nam drobnieią y ná wzrośćie/ y ná rozsądku/ iż sam Pan Bog to tylko wie/ iáko dáley w gránicách tey miłey oyczyzny náſzey dotrzymáią.

Stárzy Polacy potćie y we dni święte wstrzymywáli sie od stanu małżenskiego zabaw zá co błogosłáwieństwo Páńskie nád sobą vznáwáli.

Stáropolskim tedy/ ábo ráczey Chrześćiáńskim zwyczáiem Jádwigá ś. idąc/ gdy wstrzemięźliwośćią ćiáło swoie w wolnośći małżeńskiey vmartwiáłá/ y posty wſzytkie y świętá vro-

czyſtie z wielkim nabożeńſtwem odpráwowáłá/ wſſelákiey roſkoſſy świátowey y luboſci ćieleſney wyſtrzegáiac ſie/ vznawáłá záwſſe nad ſoba błogoſłáwieńſtwo Páńſkie. Et in ſumma caſtitate & continentia, facta eſt ſicut vitis abundans in lateribus domus ſuæ, & filij eius ſicut nouellæ in circuitu menſæ. Trzech ábowiem ſynow y trzy corki meżowi ſwoiemu z płodźiłá/ ſwemi pierśiámi wychowáłá/ y w boiaźni Bożey wyćwiczyłá/ ták iáko ſámá od rodźicow ſwoich wychowána byłá. Z ktorych ſtárſſy ſyn Oycowſkie imie máiac Henryk/ zá wiáre ś. Chrześćiáńſka vmárł ná plácu/ biiac ſie z Tátárámi/ ktorzy Polſke y Szlaſko plondrowáli/ iáko drugi Iudaſſ Máchabæus zá lud ſwoy/ y zá Zákon Páńſki záſtáwiáiac ſie. A corká ſtárſſa ná imie Giertrudá/ czyſtość ſwoie Pánieńſka P. Bogu poślubiwſſy/ czego Mátká vczynić niemogłá/ w klaſſtorze Trzebnickim/ od Mátki fundowánym/ świątobliwie wiek ſwoy przepedźiłá.

Potomſtwo Iádwigi ś. pobożne y świątobliwe.

A Iádwigá ś. zpłodźiwſſy dźiatki ná chwałe P. Bogu y ná ozdobe y poćieche domowi ſwoiemu/ w czyſtości ná potym vſtáwney/ áż do śmierći przez lát kilkádźieśiat żyłá/ meżá do tego przywiodſſy/ áby przed Biſkupem w kośćiele poślubił z nia żywot Anyelſki w czyſtości prowádźić/ feriando ab opere connubiali; iákoż y żyli z ſoba lat dwádźieśćiá y ośm/ poniecháwſſy zábáwy małżeńſkiey w wielkiey świątobliwośći/ non coram hominibus tantum, ſed etiam coram Deo.

Iádwigi ś. czyſtość poślubiona przed Biſkupem weſpoł y z meżem.

Iákoż to mogłá Iádwigá ś przewieść y ná ſobie y ná meżu ſwoim/ áby zpłodźiwſſy dźiatek z ſoba ſześćioro/ mogli ná potym żyć bez wſſelákiey pokuſy w czyſtości y wſtrzemieźliwośći vſtáwney áż do śmierci; odpowiádam Znák czyſtośći Lilia w piśmie ś. ſſeść ma liſtkow w ſobie/ z ktorych iey kwiát ieſt złożony iákoſmy wyżey rzekli/ te ſſeść liſtkow znácza/ ſſeśćiorákie vmartwienie ćiáłá/ kto chce czyſtość záchowáć y zá nie otrzymáć korone w niebie/ według ſtanu y kondycyey życia ſwego.

Pierwſſy liſtek tey wdźieczney liliey/ ieſt *vmartwienie ćiáłá* przez poſt/ włośiennice y dyſcypline. Ták vczy Páwel ś. ſam o ſobie powiádáiac. Caſtigo corpus meum & in ſeruitutem redigo, ne cum alijs prædicauero, ipſe reprobus efficiar. W vſtáwicznych bowiem doſtatkách/ roſkoſſach y pieſſczotách/ rzecz niepodobna czyſtość záchowáć. Bo ieśliże ſámá krew z przyrodzenia pożadliwość w ćiele náſſym wznieca/ coż gdy iey ieſſcze dodámy podpału y ogniá z napoiow gorących/ y potraw korzennych? Dlatego Bernat ś. mowi. Periclitatur caſtitas in delicijs. A Hieronim ś. abſolutè powiáda/ że żadna miára záchowána być nie może Nemo poteſt firmiter caſtus perdurare niſi carnem domet. Czego Iadwigá ś. ná ſobie doznáwſſy vſtáwicznymi poſtami/ iáko świádczy Hiſtorya żywotá iey/ ćiáło ſwoie vmartwiáłá. Y bedac Pánia ták wielka/ y Xieżna bogata: weśrzody tylko ná kęśie chlebá z woda przeſtawáłá. A w wielki poſt tylko w Niedźiele we Wtorek/ á we Czwartek ryby iadáłá/ á w Poniedźiáłek y W ſobote iárzynka ſie ſámá kontentowáłá/ żadnego olciu áni oliwy do nich nieprzydáiac: á Piatki zás y Srzody zwyczáynym ſwym trybem/ ábo nic nie iedzac/ ábo troche bárzo chlebá w wode zmáczawſſy odpráwowáłá. Záwſſe miáłá trzynaſtu vbogich v ſtołu ſwoiego/ y w drodze náwet z ſoba ich woźiłá/ ktorych ſwemi rekomá kármiłá/ ſámá ich nogi vmywáłá/ wrzody leczyłá y záwiązuiac cáłowáłá. Więźnie wykupowáłá ochotnie/ á vkrzywdzenia żadnego vbogim poddánym ſwoim czynić niedopuſſczáłá/ ták ſtároſtom ſwoim/ iáko y żołnierzom ſrodze zákázuiac. Affekty wſſytkie ták vmiárkowáne w ſobie miáłá/ iż iey nikt gniewáiacey ſie nie widźiał. A gdy ia kto wyſtepkiem ſwoim nieprzyſtoynym vráźił/ żadney zemſty niepokázuiac/ te ſłowá rzekſſy/ *Bożeć odpuść,* kontentowáłá ſie/ iuż wiecey wyſtepuiacego ſłowy nieſtrofowáłá.

1. Cor. 9.

Vmartwienie ćiáłá, záchowánie czyſtośći nápewnieyſſe.

Poſty Iádwigi ś.

Drugi liſtek czyſtośći kwiátu ieſt *Trzezwość*: y przeto Páwel ś. mowi. Nolite inebriari vino in quo eſt luxuria. Bo ieśliże człowiek z natury ieſt ſkłonny potrzeźwu do żądze ćieleſney

Ad Epheſeos c. 5.

ſney/ coż popiiánu kiedy y wſtyd/ y rozum ſtráći? Dla tego Hieronim ś. mowi. Luxuria ex radice oritur gulæ, wſzelkie wſzeteczeńſtwo powiáda pochodźi z obżárſtwá/ ták potraw korzennych/ iáko y trunkow goracych: ktore ieśliże męſzczyzne dużſzey komplexyey przywodzą w piiáńſtwie do ſzaleńſtwá/ y wſzelákiego grzechu/ coż gdy ſie białagłowá vpiie/ y rozum ſtráći/ iákiey ſwywoli ſie nie ważi? Przetoż wſtrzemieźliwośćią od potraw przypráwnych/ y wyſtrzegánie ſie piiáńſtwá wſzelkiego ma być záchowána czyſtość mowi Chryzoſtom ś. Caſtitas ſine comitibus ſuis, ieiunio & temperantia, cito labeſcit, his autem roborata, perfacile coronabitur.

S. Hier. in teſtã.

S. Chryſ. ſuper Pſal. Hõ. 5.

V nas w Polſzcze zá ſtárych lat/ Krolowie winá nigdy niepiiáli áni piwá/ tylko ſámę wodę: y ták czytamy o wſzytkich Iágiełłách/ áż do Krolá Auguſtá/ ktory pierwſzy z Fámiliey ſwoiey wino pić pocżął/ iáko świádczą rozmáići Skryptorowie náśi Polſcy. A pogotowiu ich małżonki Krolowe/ żadnego innego napoiu procz wody nie znáły. A miáły podobno przykład ſobie podány z ſtárych Rzymianek/ ktore nigdy winá niepiiáły ieno wodę/ lubo ſie v nich wino rodźi/ y napoiu inſzego nieznáią. Był tedy zwyczay v Rzymian iż káżdy podkawſzy białagłowę ſobie znáiomą ábo pokrewną ná vlicy/ záraz ią cáłował/ pátrząc ieśli od niey wino niepachnie/ ieśli go nie piłá. Ieśli wino poczuł od niey/ powinien ią był záraz Senatowi oſkárżyć/ ktory gárdłem tákowe białogłowy karał/ ktoreby ſie vpiiáły/ á więźieniem ktoreby ſie czáſto bez wiádomośći mężow ſwoich y bez pilney potrzeby po vlicách przechadzáły. Aże Regis ad exemplum totus componitur orbis tedy v nas w Polſcze przykłádem Pánow y Krolow ſwoich/ wſzyſcy poddáni á zwłaſzczá Szláchtá piiáńſtwá ſie wyſtrzegáli. A oſobliwie o Kśiążętách Rádźiwiłách czytamy/ iż żaden z nich piwá y trunku piiánego niiákiego niepiiał/ oprocz wody. Pierwſzy iał ſie winá piiáć Ian Rádźiwił Káſztelan Wileńſki y Hetman wielki W. X. L. ktory zátym y wiáry Kátholickiey odſtąpiwſzy Luterſtwo ſproſne w dom ſwoy wprowádźił/ y zły przykład z śiebie podał drugim z heretyczáłym Senatorom/ od ktorych záśie łatwie ieła ſie piiáć rożnych napoiow ſzláchtá. Ieśliże tedy ſzláchtá Stáropolſka/ ktorych wyliczáć rzecz byłáby długa/ y Senatorowie dawni winá y napoiu żadnego vpaiáiącego zá onych lat nie piiáli. Toć o Iádwidze ś. y tey małżonku Xiążęćiu Henryku dáleko bárźiey trzymáć mamy/ iż w trzeźwośći ſie kocháli/ y byli dobrym przykłádem poddánym ſwoim.

Crom. orat. in fũ Sig 1. var ſeu. l. paralel. Iodoc

Trzeći liſtek liliey czyſtośći/ *praca vſtáwna*. Y ták o Iadwidze ś. czytamy/ iż záwſze co robiłá/ á nigdy nie proźnowáłá: ábo koſzule vbogim ſzyłá/ ábo chuſty kośćielne robiłá/ ábo ie práłá/ ábo przędłá/ ábo háftowáłá/ ábo ná modlitwie y vſługowániu vbogim do ſtołu zábawiáłá ſie. Dobrze o tákowey zábáwie Izydor ś. powiedźiał. Seruum Domini ſine intermiſſione legere, orare, & operari oportet, ne forte mentem ocio deditam ſpiritus fornicationis ſurripiat. Cedit enim labori voluptas, animum autem vacantem cito præoccupat. Auguſtus Ceſarz Rzymſki corkom ſwoim nigdy prożnowáć niedopuśćił/ iáko piſze Valerius/ ále ná káżdy dźień muśiáły mu vkázáć co zrobiły. Tegoż przeſtrzegał y Carolus Magnus w corkách ſwoich/ doczytawſzy ſie tego w Proroku Ezechielu/ iż Sodomá y Gomorá nie dla czego innego zginęły/ ieno że iedli pili/ á nic nie robili. Hæc fuit iniquitas Sodomæ; ſaturitas & ocium.

S. Iſidor. de ſummo bon.

Valer. l. 6. c. 10.

Ezech. cap. 16.

Czwarty liſtek *pokorá*. W ktorey ſie oſobliwie Iádwigá ś. kocháłá/ nie tylko rodźicom ſwoim/ á potym małżonkowi ſwoiemu niwczym ſie nieſprzećiwiáiąc/ y vſługuiąc iáko naniższa ſłużebnicá: Ale też y vbogim żebrakom/ iáko z naywiękſzą pokorą w ich chorobách/ y do ſtołu ſłużąc. Ináczey/ śiłá rozumieiąc o ſobie/ prędko bárzo człowiek wpádnie w grzech/ á oſobliwie ktory z czyſtośći ſie ſwoiey chlubi. Sæpe Deus permittit mowi Grzegorz ś. cadere ſanctos & caſtos in luxuriam propter ſuperbiam.

S. Greg. in moral.

Piąty liſtek *wſtyd záchowány*, ktorego towárzyſtwo częſte/ y vſtáwne przechadzki/ prędko pozbáwią/ gdy ſie

wnie kto wdá; á osobliwie białagłowá/ ktora niema sie czásto przećieżdżáć/ ále ma domu y roboty pilnowáć. Nie ma z gośćimi záśiadáć/ y gádek stroić: ále strzec sie konwersácyey z meżczyznámi. Corrumpunt bonos mores colloquia praua, mowi Páweł ś. A iáko Hieronim ś. rozumie. Vir & mulier ignis & palea: diabolus autem nunquam sufflare cessat vt accendatur. Przetoż ták meżczyzná iáko y białogłowá ma przykłádem Jádwigi ś. wstydu przestrzegáć/ w osobliwośći przebywáiac/ niewygladáiac vstáwnie ná ludźi z okná/ nie czyniac przechadzek czestych/ niezáśiadáiac ná rozmowkách z towárzystwem nieprzystoynym.

1. Cor. 15.

S. Hier. in testá.

Szosty y ostátni listek czystośći *Modlitwá vstáwna, y rozpámiętywánie meki Páná Zbáwićielá náßego.* Ná tey zabáwie Jádwigá ś wiekßa cześć czásu trawiłá/ tym sobie łáske v Páná Bogá y dźiatkom swoim iednáłá/ tym zostáłá świeta/ iż In oratione diurna atque nocturna, nudis etiam media hyeme pedibus assidua byłá/ wiedzac podobno co Bernat ś. nápisał o tákiey zabáwie mowiac. Nil tam efficax remedium contra omnia vitia, & vitiorum tentamenta, sicut Passionis Christi sedula memoria. A Augustyn ś. przydał. Crucis Christi dulcis memoria, crucifigit in carne vitia.

S. Bern. super Cant.

Tymi tedy cnotámi podobáłá sie Pánu Bogu w stanie małżeńskim żyiac Jádwigá ś. iż ia w niebie vkoronowáć raczył Christus Iesus Rex Sanctorum, y tákowym vmartwieniem oná czystość záchowuiac w powołániu swoim/ doskonáłey świątobliwośći nábyłá. Lecz iáko też wdowa zostawßy żyłá/ obaczmy w Trzećiey cześći/ y skończymy.

TRZECIA CZĘSC

Iáko Iádwigá S. w stanie Wdowim świątobliwie żyłá.

Ambrozy ś. vważáiac iáko iest rzecz trudna czystość záchowáć/ tym zwłaßczá ktorzy małżeństwá doználi/ powiáda te słowá. Propemodum non inferioris virtutis est à coniugio abstinere, quàm coniugalia delectamenta nescire. Nie mnieyßa powiáda cnotá iest/ żyiac w małżeństwie/ ábo bedac rozłaczonym od małżeństwá záchowáć czystość ćielesna y dußna/ iáko y żyć w pánieństwie/ nigdy lubośći ćielesnych y ná myśl nie przypußczáiac. Ktora tedy wdowá pozostawßy po małżonku swoim żyie w czystośći wdowiey do śmierći/ małżeństwá niepowtarzáiac/ tákowa powiáda Dawid ś. osobliwa łáską swoia vbłogosłáwi Pan Bog/ ktory ták przezeń powiedźieć raczył. Viduam eius benedicens benedicam. Dlategoż y Páweł ś. do vczniá swoiego Timotheußá pißac/ nápomina go pilno áby tákowe świątobliwe wdowy miał w wielkim poßánowániu. Viduas honora quæ veræ viduæ sunt A to dla tych przyczyn.

S. Ambr. l. de virg

Psal. 131

1. Timot 5.

Pierwßa/ iż wdowy świete rownie iáko y pánienki P. Bogu poślubione/ stáráia sie czystośćia swoia/ y innymi vczynkámi dobrymi P. Bogu podobáć. Mulier innupta & virgo cogitat quæ Domini sunt, quomodo placeat Deo vt sit sancta corpore & Spiritu. Y ták Jádwigá ś. wdowa zostawßy po meżu swoim/ w Klaßtorze Trzebnickim gdźie mnißki fundowáłá/ y corke swoie P. Bogu poślubiłá/ sámá áż do śmierći żyłá; nie tylko zá-

1. Cor. 7.

Iádwigá ś. wdowá z ostawßy w klaßtorze żyłá do śmierći.

ko zakonne powinności/ iáko inne pánny profeßki oprawuiac/ ále im ießcze przykład z śiebie/ iáko mátká/ do wßelákich cnot y świątobliwośći dáiac.

Druga przyczyná iest/ dla czego wdowy ś. máia być w kośćiele Bożym wpoßánowániu/ iż sie one modla zá wßytek lud Chrześćiáńſki/ y wspieráia modlitwámi swoimi y zasługámi wßytkich wiernych w kośćiele Chrystusowym. Ták o tym świádczy Concilium Cártáginenſkie. Viduæ inquit quæ stipendio Ecclesiæ sustentantur, tam assiduæ in Dei opere esse debent, vt meritis & orationibus suis Ecclesiam adiuuent. A z tad to ná początku záraz kośćiołá/ zwyczay ten od Apostołow świetych iest wnieśiony/ áby iáłmużny ná wychowánie vbogim á státeczným wdowom z kośćielney skrzynki były dawáne/ áby sie one modliły zá wßytek narod Chrześćiáńſki. Co nietylko sámá Jádwigá ś. czyniłá/ ále też ták wiele wdow y śierot vbogich/ hoyna iáłmużna y sukniámi opátrowáłá/ y wßytkę práwie swoie intratę po śmierći mężowey ná to obróćiłá/ áby w modlitwách nigdy nieustawáły.

[Conc. Carth. 81. dist.]

Trzećia iż to iest vczynek miłośierny rátowáć; ćießyć w ich kłopotách/ y náwiedzáć wdowy śś. podány od sámego Chrystusá Páná/ ktory vlitowawßy sie nád wdoweczka vboga płácząca/ ktorey był syn iedyny młodo vmárł/ wskrześił go od vmárłych/ áby potym praca rąk swoich żywił mátkę zstárzáła y vboga/ A z tad to Jákub ś. Apostoł w liśćie swoim nápisał. Religio munda & immaculata, hæc est apud Deum, visitare pupillos & viduas in tribulatione.

[P. Chryst. swoim przykłádem náuczył nas mieć politowánie nád vbogimi wdowámi.]

A náostátek roſkázuie Páweł ś. Tymotheußowi/ ßánowáć wdowy świątobliwe; dla tego/ iż nań ten vrząd iáko ná Biskupá y Pásterzá włożono/ áby máiac świádectwo y wiádomość o ich pobożnych postepkách/ stárał sie im o wyżywienie/ y bronił ich od wßelkiego vkrzywdzenia Vidua eligatur in bonis operibus testimonium habens. Pierwey sie powiáda dowiedz iáko żyie/ potym ia miey pod swoia protekcya y záwiádowániem. A z tad Kánon stánał w práwie Duchownym/ áby Biskupi y Práłáći záwiádowáli o wdowach mießkáiacych przy kośćiele. Episcopi & aliarum Ecclesiarum Prælati præcipuè viduarum protectioni & sustentationi debent intendere. Tákże Krolowie y Potentáći wßyscy/ máia ich bronić y rátowáć w ich niedostátkách; czego gdy zániechywáia/ beda srodze sądzeni ná dniu ostátnim. Principes tui infideles, mowi Izáiaß Prorok/ Socij furum, pupillo non iudicant, causa viduæ non ingreditur ad illos, Heu consolabor super hostibus meis & vindicabor de inimicis meis.

[1. Timot. 5.] [87. Dist. per totũ] [Isaiæ 1.]

Jádwigá ś. bedac Xiężna náßa Polska/ pánia bogáta/ nietylko zá męża swoiego vbogim śierotom y wdowom świątobliwym opátrzenie dawáłá/ ále też y w klaßtorze sámá mießkáiac wdowa/ pilne onich stáránie miáłá/ ták/ że pátrząc ná klaßtor pánien Trzebnickich/ słußnie rzecz możemy. Immortalis est memoria illius, quoniam & apud Deum nota est, & apud homines. Możemy tedy z niey wßyscy według potrzeby káżdy swoiey/ przykład bráć do świątobliwośći żywotá/ wychwaláiac przy dźiśieyßey vroczystośći świątobliwośćiey wielka/ poniewaž Mulier timens Deum ipsa laudabitur iáko Sálomon powiedźiał/ A iáko pospolićie gospodarz/ chcący vmálowáć pieknie dom swoy/ stáwia przed oczymá málárzowymi rozmáite obrázy/ roſkázuiac mu áby ten ná tey ścienie námálował/ á ten drugi ná drugiey. Ták kośćioł ś. Kátholicki/ zá roſkazániem Klemensá Czwartego Papieżá Rzymſkiego wystáwuie nam dźiśia rozmáite cnoty Jádwigi ś. w Lekcyách dźiśieyßych/ ábyśmy iey náśládowáli w świątobliwośći/ y postepkách stáropolſkich Chrześćiáńſkich. Rapiat ergo sibi, mowi Máximus ś. alter candorem castitatis, ille pallorem abstinentiæ, iste ruborem verecundiæ iste ardentem charitatem & fidem velut auri splendore radiantem: sic etiam ille nigredinem humilitatis in timore Dei. A wßyscy oraz Kátholicy bierzmy z niey przykład boiáźni Bożey. bo iesliże virtutes cæle-

[Sap. 4.]

Greg. 15. moral.

ſtes quæ Deum ſine ceſſatione conſpiciunt contremiſcunt, á my iáko grzeſzni ſtáwiemy ſię przed máieſtat Páńſki/ ktorzyſmy tu ſię ná wſzeláko ſwawolą roſpaſáli. Trzebá nam tedy pilno prośić Iádwigi ś. áby oná ſámá nam źiomkom ſwoim boiaźń Páńſką ziednáłá/ ábyſmy ſię vlękſzy ſądu oſtátniego/ y mąk piekielnych wiekuiſtych pohámowáli/ od nieprawośći náſzych: á ſzczyrym ſercem náwroćiwſzy ſię do Páná ſłużyli mu w świątobliwośći żywotá iáko Iádwigá ś. Przetoż do niey iáko do Patronki náſzey mowmy one słowá ktore mowili Żydźi do Iudythy świętey/ będąc obleżeni od woyſká Holofernesowego. Ora pro nobis quoniam mulier ſancta es, & timens Deum. Iádwigo ś. modl ſię zá námi do Zbáwićielá náſzego/ prośimy ćię pokornie/ áby nieprzyiaćioł náſzych duſznych y ćieleſnych od nas oddaliwſzy/ w pokoiu nas chowáć raczył/ y wſzytek Kośćioł ſwoy święty: á ten ſkarb miłośierdźia ſwoiego nieprzebrány/ ktory dla nas chowa iáko Oćiec dla dźiatek ſwoich/ wylał ná ſerca náſze/ w ktorych iáko w roley buyney y żyzney/ áby zákwitły cnoty święte y poſtępki Chrześćiáńſkie/ przez ktorebyſmy ſię doſtawſzy do niebá/ chwalili y wyſławiáli Troycę świętą Oycá Syná/ y Duchá ś. oddáiąc powinny pokłon/ ná wieki wiekow nieſkończone Amen.

KAZANIE WTORE

O Cnotách Iádwigi S. ktorymi ſię Pánu Bogu podobáłá.

Simile eſt regnum cælorum homini negotiatori quærenti bonas Margaritas. *Matth. 13.*

NIebieſki náuczyćiel Chryſtus Iezus pod przypowieśćiámi táiemnice słowá ſwoiego Boſkiego podáiąc/ w dźiśieyſzey Ewángeliey/ przyrownáć raczył kroleſtwo niebieſkie do kupcá ſzukáiącego pereł dobrych/ ktory gdy ználazł iedne perłę drogą/ przedał wſzytkę ſubſtáncyą máiętnośći ſwoiey/ á kupił ią ſobie. Rozmáićie Doktorowie świąći tę przypowieść wykładáią: my trzymáiąc ſię Grzegorzá ś. ktory przez kroleſtwo niebieſkie rozumie Kośćioł ś. Katholicki/ ták tę przypowieść dźiśieyſzą rozumieć mamy. Iż człowiek Chrześćiáńſki żyiący w zgromádzeniu Kośćiołá ś. ſzukáiący ſpoſobu/ ábo cnot świętych/ przez ktoreby ſię mogł podobáć P. Bogu/ y záſłużyć ſobie niebo; ieſt podobien kupcowi ſzukáiącemu pereł drogich. Bo przez perły rozumieią ſię cnoty święte/ iż iáko perłá tá ieſt nadroſzſza ktora naywiękſza/ nabielſza/ y naokrągleyſza: ták cnotá káżdego Chrześćiáńſkiego człowieká tá ieſt nadoſkonálſza/ ktora z więkſzą ochotą dla chwały Bożey ieſt vczyniona/ z naylepſzą intencyą nic świátowego o ſobie przez nie nieupátruiąc/ y z naydoſkonálſzą miłośćią/ trudnośći w niey wſzelákie vprzeymym ſercem dla P. Bogá podeymuiąc. Ná tákową cnotę doſkonáłą miedzy inſzymi dobrymi vczynkámi

S Greg. Hom. in Euang.

Iáko w perłách troiákie przymioty vpátruiemy/ ták też y w cnotách świętych áby tym większą cene swoie miáły.

gdy ſie ktoż zdobedźie/ á dla ſámey miłośći Páná Bogá ſwoiego w rozmáitych cnotách obieráć ſie bedźie/ tákowy kupi ſobie perłe nieoſzácowána/ żywot wieczny.

Ná dźiśieyſzym tedy kazániu vważáć bedźiemy/ iáko Jádwigá ś. przedawſzy wſzytke maietność ſmyſłow ćiáła ſwoiego/ y opuśćiwſzy świátowe roſkoſzy/ przez cnoty świątobliwe y dobre vczynki podobáiace ſie P. Bogu/ kupiłá ſobie te droga perłe żywot wieczny.

Ná cześć ná chwałe Zbáwićielowi náſzemu/ á nam ná nauke duchowna/ y ná náśládowánie S. Pániey y Pátronki náſzey Polſkiey Jádwigi świetey.

PRzypátruiac ſie świątobliwośći ſtátecznych białychgłow ká znodźieiá Jerozolimſki/ tákie słowá o nich powiedźiał. Fũdamenta æterna ſuper petrã ſolidã, & mãdata Dei in corde mulieris ſanctæ. (Eccl. 26.) Kiedy ſie powiáda tráfi białogłowá świątobliwa/ y boiaca ſie P. Bogá/ tedy ták bywa ſtáteczna y nieodmienna w záchowániu przykazánia Páńſkie° w ſercu ſwoim iáko wiec nieodmienne y trwáłe ná wieki bywáia fundámenta budynku iákie° ná ſkále nieporuſzoney wymurowánego. Bo ták bedźie doſkonáłym ſercem miłowáłá P Bogá ſwoiego/ iż iey żadne roſkoſzy świátowe/ żadne godnośći/ y żadne doſtátki rzeczy tych doczeſnych od ſłużby Páná Bogá ſwoiego oderwáć niemoga. Mamy y ſtárego Zakonu y Nowego przykłádow rzecz niezliczona. Ale miedzy inſzymi w ſtárym Zakonie záleca piſmo ś. Judyte Pánia pobożna/ białogłowe młoda/ vrodźiwa/ wymowna/ y bogáta: ktora krotko z meżem ſwoim mieſzkawſzy wdowa zoſtáłá w kwitnacym wieku/ á czyſtość wdowia ſobie vpodobawſzy/ nie dáłá ſie námowić żadna miára zá meżá drugiego; ále białychgłow ſtátecznych ſobie przybrawſzy/ iáko w kláſztorze iákim w domu ſwoim mieſzkáłá/ poſzczac vſtáwicznie y włośienica vmartwiáiac ćiáło ſwoie przez cáłe ſto y pieć lat nieprzeſtáiac: á żeby iey były meżczyzny w dom po potrzebách/ ábo do robot przychodza-

Státeczności białogłowſkiey przykład Iudith

ce niewidźiáły. In ſuperioribus domus ſuæ fecit ſibi ſecretum cubiculum in quo cum puellis ſuis clauſa morabatur; & habens ſuper lumbos ſuos cilicium, ieiunabat omnibus diebus vitæ ſuæ, præter Sabbata, & neomenia, & feſta domus Iſrael. (Iud. 8.)

Nowego Zakonu Pan/ y Pánienek świetych/ kto wyliczyć może? ktore rozmáitymi cnotámi Chrześćiáńſkimi kwitnac/ ſtáráły ſie o te perłe droga/ miłość Páná Jezuſowe/ ktory ieſt Lux, Via, Veritas, & Vita, przetoż mawiáły z Dawidem ś. czeſto Mihi autem adhærere Deo bonum eſt, ponere in Deo ſpem meam. (Pſal. 72.) A zákochawſzy ſie w nim iáko w Stworcy/ Zbáwićielu/ y Odkupićielu ſwoim/ żadnym ſie rzeczom świátowym/ y roſkoſzom odwieść od ſłużby iego nie dáły; żadnych mak kátowſkich/ poſtráchow Tyráńſkich/ y śmierći okrutney nie vlekły ſie/ iáko mowi Páweł ś. Quis ergo nos ſeparabit à charitate Chriſti? tribulatio an anguſtia? an fames, an nuditas? an periculum? an perſecutio? an gladius? Certus ſum quia neque mors, neque vita, &c. poterit nos ſeparare à charitate Dei. (ad Rom. capit. 8.) Zá te tedy miłość Boża otrzymáli święći Páńſcy te perłe droga/ *Zywot wieczny.* miedzy ktorymi y Jádwigá ś. ktorey vroczyſtość dźiś obchodźimy/ z młodośći ſwoiey w ſłużbie Bożey kocháiac ſie/ y ſtworce ſwoiego nade wſzytko miłuiac/ ta ſześcia cnot oſobliwie oczom iego Boſkim podobáłá ſie/ y otrzymáłá od niego te perłe droga/ w chwale wiekuiſtey żywot nieſkończony.

Pierwſza cnotá Jádwigi ś. byłá ktora ſie Pánu Jezuſowi podobáłá/ *Boiaźń Boża* po wſzytkie dni żywotá ſwoiego/ y pilne zátym záchowánie przykazánia Páńſkiego. A z tad piſmo ś. mowi. Mulier timens Deum ipſa laudabitur. (Eccl. 26.) Białagłowá powiáda boiaca ſie Páná Bogá/ y od ludźi bedźie pochwalona/ y od ſámego Páná Zbáwićielá/ & in parte timentium Deũ dabitur viro pro factis bonis. A ktory ſie meżczyzná boi Páná Bogá/ tedy w cześći nagrody zá dobre ſpráwy iego/ bedźie mu też dána dobra białagłowá/ rownie boiaca ſie Páná Bogá iáko y on ſam? Coż z tad zá poćieche be-

Dobra małżonká, ſzcześćie to wielkie od P. Bogá

dźie

dźie miał? Odpowiáda Syrách/ iż te pociechę naprzod będźie miał/ że coby go byłá miáłá zgryść żoná złośliwa y swárliwa/ ták iż by był w krotkim czáśie vmárł/ to żoná poczćiwa y Páná Bogá boiąca śie/ przyczyni mu drugie tyło żywotá/ nigdy go nie zásmucáiąc/ nigdy z nim nie swárząc śie. Mulieris bonæ, beatus vir: numerus enim annorum illius duplex. Do tego dźiatki mu zpłodźi ná poćiechę/ y wychowa ich sámá/ y wyćwiczy w boiáźni Bożey/ iż nigdy złymi postępkámi swoimi nie zásmucą rodźicá swoiego.

Eccl. ib.

Ták o Jádwidze ś. czytamy/ iż od rodźicow swoich z máłośći w boiáźni Bożey wyćwiczona/ nigdy spráwy żadney nie záczęłá/ áż zwykłe modlitwy swoie Pánu Bogu oddáłá/ z wielkim nabożeństwem/ z wielką ochotą/ y w nocy ná paćierze wstáiąc/ á krzyżem ná gołey źiemi leżąc. Zá co iey Pan Bog dał małżonká ták dobrego/ iż we wszytkim iey rády słuchał/ rownie z nią nabożeństwá wszelkiego przestrzegał/ z nią pośćił/ y iey przykłádem włośienice ná sobie nośił: y ná iey perswázyą z płodźiwszy trzech synow/ y trzy corki/ czystość vstáwiczną áż do śmierći swoiey/ przez lat dwádźieśćiá y ośm záchował/ w iednym domu y w nierozerwáney zgodźie y miłośći z małżonką swoią Jádwigą ś. żyiąc. Ktora mu dźiatki zpłodźiwszy/ według stárodáwnego ludźi świętych zwyczáiu/ sámá wychowáłá/ sámá w boiáźni Bożey wyćwiczyłá.

Swiątobliwe małżeństwo Iádwigi ś.

O Fáworynie Philozophie czytamy/ iż śedszy raz náwiedźić vczniá swoiego/ zástał áno mu żoná iego syná powiłá/ ktorego trzymáiąc ná ręku swoich mátká oney położnice mowi/ trzebáby mi śie pilno postáráć o mámkę do tego dźiećięćiá. Alić iey Fáworyn rzecze. Oro te mulier, sine eam totam, & integram esse matrem filij sui. Chcąc iey to pokazáć/ iż niedosyć iest porodźić syná/ ále go trzebá swoimi pierśiámi wychowáć/ y potym wyćwiczyć w dobrych obyczáiách/ aby y náturę swoiey nieodmieniał w náturę mámki swoiey/ y obyczáio w świątobliwych rodźicow swoich nieodstępował: ále z máłośći wyćwiczony w boiáźni Bożey/ przestrzegał przez wszytek wiek żywotá swoiego mándatow Páńskich.

A. Gellius lib. 12 cap. 1.

Mámki dźieciom chowáć iest to przećiwko dobrym obyczáiom.

Chryzostom ś. tłumácząc owe słowá Páwłá ś. o wdowách bogoboynych do Tymotheuszá nápisánych/ áby ie szánowáł ále wywiedźiawszy śie iáko żyią y iáko dźiatki swoie ćwiczą. In operibus bonum testimonium habens, si filios educauit. Nie mowi tu/ si filios peperit, bo to nie wielka iesczcze pochwałá mieć syny; ále mieć syny dobre/ w cnotách świętych y w boiáźni Bożey wyćwiczone/ to iest/ chwałá wielka/ y zasługá v Páná Bogá nie oszácowána. Mowi tedy Chryzostom ś. Discas, quia non pariendo tantũ, sed magis bene nutriendo fit mater, audi beatissimum Paulum, quam honorificet & coronet viduam, non propter partum, sed propter educationem, si filios enutriuit, non dixit, si peperit.

S. Chrys. p. 5. tom. 10. Hom. in nat. 7. Machab.

Ale rzeczesz/ á kiedy śie zátym tráfią bliźnięta/ iákoż ie mátká wychowáć może sámá? Odpowiáda Plutárchus/ że to náturá dobrze opátrzyłá/ y dla tego dwie pierśi dáłá/ vt si gemellos peperisse contigerit duplices ad alendum fontes haberent.

Plut. lib. de lib. educ.

Jádwigá tedy ś. w boiáźni Bożey sámá wychowána/ gdy dźiatki małżonkowi swoiemu zpłodźiłá/ lubo Xiężná Polska będąc śiłá mámek mieć mogłá/ niechćiáłá iednák ich chowáć: ále sámá pierśiámi swoimi dźiatki swe odchowáłá/ wiedząc iż zá to nagrodę miáłá mieć w niebie/ iáko ią Dawid ś. káżdey mátce pobożney obiecuie mowiąc. Sicut ablactatus est super matre sua, ita retributio in anima mea. Abowiem iáko Publius mowi. Non refert mores alumnus matris ast nutricis, y dlatego częstokroć cnotliwych rodźicow dźiatki swowolne bywáią/ y złośnią śie/ iż nie wyssáły dobroći z pierśi máćierzyńskiey/ ále złość y swawolą z pierśi mámek swowolnie żyiących. Tyberyus Cesarz iż mámkę miał piiánicę/ ktora go iesć vcząc dawáłá mu chleb w wino maczáiąc/ był też potym dobrym piiánicą. Káligulá iż miał mámkę okrutną białogłowę ktora śie we krwi kocháłá/ y raz obráźiwszy służebiśtą swoię nożem/ tą krwią pierśi sobie pomázáłá dáiąc ssáć dźiećięćiu: Dla tego też był z niego srogi Tyran/ kiedy

Mámek stárych lat dźiećiom chowáno.

Psal. 130.

Od mámek iáko śie dźieći złych nałogow ucza.

zoſtał Ceſárzem Rzymſkim/ bo ſie był nauczył razem z mlekiem zſáć y krew ludzką.

Przećiwnym zás ſpoſobem świętą Monikę záleca kośćioł Páńſki/ iż Auguſtyná ś. ſámá ſwymi pierśiámi wychowáłá/ y doroſłego iuż dobrze/ záwſze ſwym nápomnieniem do tego wiodłá/ áby był zoſtał Kátholikiem/ ktory żył w błedźie Mánicheyſkim/ y z tąd o niey nápiſano. Monica S. Auguſtini dupliciter mater, quia eũ & mundo,& cælo peperit. Tákże Blánká Mátká Ludowiká ś. Krolá Fráncuſkiego/ wielkie ma ſwoie zálecenie w Kronikách/ iż Synowi do tákiey świątobliwośći pobożnym wychowániem byłá przyczyną Ludouicus Blanchæ matris Sanctiſſimæ diſciplina educatus.

Słuſznie tedy Ariſtoteles w Polityce ſwoiey nápomina Vrzedu/ áby przeſtrzegáli poczćiwe° wychowánia dźiatek miedzy obywátelámi. Ordinantem politiam, non modicum attendere oportet ad mulieres, imo valde multum, quia dimidium filiorum mater eſt. Záczym Iſidorus Peluſiotá powiáda/ iż ſtárzy Egipcyánie/ ták bárzo ſie fráſowáli/ gdy ná ſyny dla ich złego wychowánia nieſczęśćie iákie przypádło/ iákoby oni ſámi ná śmierć ſkazáni byli. Siquidem parentibus acerbius eſt ſupplicium, cum pueri exitio dantur.

Ariſt. Polit. c. 8. libro 1.

Iſid. Peluſ. l. 2. Epiſt 81.

Iádwigá ś. ták dźiatki ſwoie wychowáłá/ iż ſtárſzy Syn Henryk męczeńſką koronę zá iey żywotá ieſzcze odnioſł/ potykáiąc ſie zá wiárę Chrześćiáńſką/ y zá narod ſwoy z Tátárámi. A corká ſtárſza Gertrudá ś. z Mátką weſpoł w Klaſztorze żywot Anyelſki prowádząc/ ná koronę ſobie wiekuiſtą v Oblubieńcá niebieſkiego záſłużyłá. Drudzy Synowie y Corki dom ſwoy Xiążęcy małżeńſtwy zacnemi/ z domy Krolewſkimi y Ceſárſkimi ſie z powinowáćiwſzy/ y narod Polſki ozdobiły iáko w Kronikách náſzych Polſkich czytamy.

Druga cnotá Iádwigi ś. ktorą ſię P. Bogu podobáłá *wſtyd białogłowſki* wcále záchowány/ iż słowá ſproſnego y poyźrzenia beſpieczne° wyſtrzegáiąc ſie/ mężá innego drugi raz znáć niechćiáłá/ gdy wdową zoſtáłá. Ale y w małżeńſtwie ieſzcze żyiąc po ſpłodzeniu dźiatek/ wczyſtośći vſtáwney z mężem ſwoim żyłá/ przez lat dwádźieśćiá y ośm/ w wielkiey świątobliwośći żywotá/ ták że iey to ſłuſznie ſłużyć może co Ekkleſiáſtes o świątobliwey białeygłowie nápiſał. Gratia ſuper gratiam mulier ſancta & pudorata. Pospolićie bowiem w doſtátkách y roſkoſzách wielkich ſwowola ſie znáyduie wielka/ iáko Sálomon mowi. Talis eſt via mulieris adulteræ, quæ comedens, & tergens os ſuum dicit. Non ſum operata malum.

Eccl. 26.

Prou. 30

Trzećia cnotá Iádwigi ś. *Powśćiągliwość ięzyká.* Bo nie tylko ſie z mężem ſwoim zgadzáłá/ niwczym woley iego nieprzećiwiáiąc ſie. Ale też y wyſtępnym ſługom ábo ſłużebnicom ſwoim náłáiáć nieumiáłá; á złorzeczyć vchoway Boże. Te tylko słowá zá naywiekſzą kárę/ gdy ią kto rozgniewał/ ábo wyſtępkiem iákim nieprzyſtoynym obráźił/ zwykłá byłá mawiáć y to z wielką pokorą/ Deus tibi parcat. Nie ták iáko Herodiádá ktora corce ſwoiey pod czás naywiekſzey dobrey myśli/ kazáłá Herodá Krolá prośić o głowę Janá ś. mowiąc. Volo vt protinus des mihi caput Ioannis Baptiſtæ. Ieśliże tedy Sálomon powiáda/ iż to ieſt wielka łáſka Boża miedzy inſzymi łáſkámi Bożymi/ dána mężczyźnie małżonká wſtydliwa/ tedy niemnieyſza y to/ gdy nieſwarliwa. Datum Dei eſt, mulier ſenſata & tacita.

VVielomowſtwá y złorzeczenſtwa poczćiwe białegłowy wyſtrzegáć ſie máią.

Prou. 26.

Czwarta cnotá Iádwigi ś. *Trzeźwość*, bo ſie poſtámi vſtáwnymi báwiłá/ winá nigdy nie piłá/ áni żadnego napoiu vpáiáiącego/ ſámą ſie wodą przez wſzytek ſwoy wiek kontentowáłá. K tego dźiatek ſwoich vczyłá/ y wſzytkich onych panienek z ktorymi w klaſztorze Trzebnickim po śmierći małżonká ſwoiego żyłá/ vbi magnos greges virginum ſanctarum collegit. Ieśli bowiem co bárźiey białagłowę ſzpeći iáko pijáńſtwo/ bo z tąd y złe życie z mężem bywa/ dla vſtáwnych poſwarkow mowi Sálomon/ y zniewaga oney miedzy ſąśiády/ y vtrátá wſtydu y poczćiwośći/ y ná koniec ſromotá y nieſławá wiekuiſta. Mulier ebrioſa, ira magna: & contumelia;

Trzeźwość białegłowy záchowywáć máią.

Prou. 26

& turpitudo illius non tegetur. Nie dármo tedy Páwel ś. powiedźiał. Bonum eſt homini mulierem non tangere, niżeliby miał ſie żenić/ y tráfić ná żone ſwarliwa/ niewſtydliwa/ y piiánice do tego. A przetoż mowi Sálomon/ ſtrzeż ſie iey/ y niezápátruy ſie ná iey vrode. Ne abſtrahatur in vijs illius mens tua, neque decipiaris ſemitis eius.

1.Cor.7
Prou. 7.

Piata cnota/ ktora ſie Jádwigá ś. Pánu Bogu podobáłá. *Praca vſtáwiczna*, y zabáwá około vczynkow dobrych: nigdy bowiem nieproznowáłá ále/ ábo przędłá/ ábo ſzyłá/ ábo vbogie kármiłá/ y myłá ich rękomá ſwoimi/ wrzody ich cáłuiac/ y rány záwiazuiac: ábo też chore náwiedzáłá/ ábo grzebłá vmárłe/ nigdy iednák po odpráwieniu modlitew ſwoich zwykłych nieprozno wáłá. Quæſiuit lanam & linum, & operata eſt conſilio manuum ſuarum Et panem ocioſa non comedit. Manum ſuam aperuit inopi, & palmas ſuas extendit ad pauperes, iáko Sálomon mowi. Abowiem ták o niey w iey żywoćie czytamy. Pedes pauperum quos tredecim ſemper vbique ſecum circumduxit, lauit: vlcera eorum ligauit, captiuos redemit, ſubditos oppreſſos tutata eſt.

Prożnowánie przyczyna do wſzelkiego grzechu.
Prou.vlt

Szoſta y oſtátnia cnotá Jádwigi ś. ktora ſie P. Bogu podobáłá/ y wielka świątobliwośćia zá nie obdárzona zoſtáłá/ *vſtáwna modlitwá*, y rozmyślánie męki Páná Zbáwićielowey/ ná ktorey wiec y pocáłey nocy trwáłá/ niemáiac pod czás ná ſobie odźiania innego procz włośiennice/ y boſemi nogámi źimie zwłaſzczá w kośćiele ſtoiac. A iż talis memoria requirit lachrymas, iáko mowi Bernat ś. tedy nie bez wielkich łez mniemam modlitwy ſwoie przed P. Bogiem wylewáłá/ opłákiwáiac przed Krucifixem nietylko grzechy ſwoie/ ále też y wſzytkich poddanych ſwoich/ y wſzytkich wiernych Chrześćian. Quamuis ad omnes Chriſticolas orare pertineat, mowi Auguſtyn ś. Specialiter tamen cura orationis competit mulieribus iuxta illud Apoſtoli. Inſtet vidua orationibus die ac nocte.

1.Timot 5.

A że Crucifixi memoria crucifigit vitia, iáko tenże Doktor ś. mowi/ tedy winy ſwoie odproſiwſzy/ do tákiey świątobliwośći Jádwigá ś. ieſzcze zá żywotá ſwego przyſzłá/ iż y Duchá Prorockiego od P. Bogá miáłá/ y cudá rożne vzdrawiáiac chore/ czyniłá. Abowiem y dwiemá Pánnom zakonnym wzrok przez długa chorobę ſtrácony przywroćiłá/ y dwiemá złoczyńcom obieſzonym/ iuż po wykonáney exekucyey/ żywot v P. Bogá vprośiłá.

Cudá Iádwigi ś. y duch Prorocki.

Opowiedźiáłá też małżonkowi ſwoiemu dźień śmierći iego/ y ſpoſob iáko miał vmrzeć. Tákże y Synowi ſwoiemu Henrykowi powiedźiáłá kiedy miał ná plácu polec. A gdy go zábito/ teyże godźiny/ dáleko będac od támtego mieyſcá/ domownikō ſwoim śmierć iego oznaymiłá/ y modlić ſie zań kazáłá. Tymteż ſpoſobem y ſwoie ześćie z tego świátá/ Pánnom Zakonnym opowiedźiáłá/ kiedy miáło przypáść/ y w ktora godźine. A gdy ia iuż bliſko śmierći niektore z śioſtr náwiedzáć przyſzły/ dozwolenia od ſtárſzey Pánny Mátki ſwoiey niewźiawſzy/ záraz to duchem Prorockim/ poznáłá/ y odegnáłá ich od śiebie. Nihil ſanctum eſſe docens, quod cum obedientia maiorum ſuſceptum non eſſet.

Jáko tedy Sálomon opiſuiac niewiaſtę mężna/ ktora dla miłośći Páná Bogá ſwoiego iáko perły iákie cnoty święte zbiera/ y nigdy nieprożnuiac ſtára ſie o ozdobę duſze ſwoiey iáko nadoſkonálſza/ áby ſie podobáłá Stworcy ſwoiemu/ powiáda o niey iż Ridebit in nouiſſimo die. To ieſt/ kiedy przyidźie godźiná śmierći iey/ pewna będac nagrody z niebá zá dobre poſtępki ſwoie/ niezáſmući ſie rozdźieláiac ſie z ćiáłem ſwoim/ y z tym świátem ſkáżitelnym/ iáko ſie trwożyć y ſmućić zwykły białogłowy ſwowolne y kocháiace ſie w tym świećie. Ták y Jádwigá ś. Mulier timens Dominū, gdy ſie z tym świátem rozłaczyć miáłá/ nieulękłá ſie śmierći/ ále przyzbroiwſzy ſie Sákrámentámi świętymi/ z rádośćia prágnęłá ſtáwić ſie przed Stworcę ſwoiego. Cupio diſſolui & eſſe cum Chriſto: máiac nádźieię/ iż iey zá te prace/ ktore około zbáwienia drugich ponośiłá/ y zá te cnoty ś. w ktorych ſie ſámá vſtáwnie ćwiczyłá/ miáłá otrzymáć od Zbáwićielá ſwoiego one perłe dro-

Ludźie świątobliwi nie lękáia ſie śmierći.

gá/ chwałe krolestwá niebieskiego. Do ktorego pierwey niżeli poszłá/ mowi historya żywotáiey. Magna hilaritate Sanctos, cum splendida luce ad se venientes, salutauit.

A niedźiw Kátholicy moi/ kto bowiem z nas teraz może ták ostry żywot prowádźić/ iáko go Jádwigá s. prowádźiłá/ będąc Pánią wielką/ y Xiężną ták bogátą? kto ták skłonny sie znaydźie do modlitwy iáko oná? kto ták ochotny do vczynkow miłośiernych/ y do pracey ták wielkiey dla miłośći Bożey? y do wzgárdy rozkoszy/ y dostátkow tego świátá? A iáko s. Grzegorz Nisseński o wdowách pobożnych mowi. Quando potest homo firmam mulierum in ieiunijs continentiam imitari? Quando potest æquare sedulum earum in precationibus studium, piam ad lachrymandum propensionem, & pronam ad benemerendum facilitatem?

S. Greg. Niss. Orat. 1. in sum. creat.

Bernat s. wychwaláiąc Krolową Jerozolimską/ iż będąc młodą y dostátnią z tákim wysokim tytułem Krolewskim niechćiáłá iść zá mąż po śmierći małżonká swoiego Báldowiná/ ále sie przy Kośćiele Grobu P. Chrystusowego w czystośći żywotá bawić do śmierći vmyśliłá/ pomniąc ná one słowá Páwłá s. Si mortuus fuerit vir eius, soluta est à lege viri. cui vult nubat, tantum in Domino Beatior autem erit, si sic permanserit secundum meum consilium. Tákie słowá w liśćie swoim do niey mowi. Lubo to iest wielka rzecz być krolową/ nád innemi białogłowámi/ iednák że niemnieysza iest rzecz od krolewskiey godnośći/ być oblubienicą ábo służebnicą Chrystusową/ záchowuiąc czystość w stánie wdowim/ y żyiąc bez małżonká w świątobliwośći cnot Chrześćiáńskich/ y dobrych vczynkow Puto, inquit, quod & gloria tibi est, præcipuè inter Christianos, non minus viuere viduam, quàm Reginam. Illud successionis est, hoc virtutis. Illud tibi ex genere, istud ex munere Dei. Illud feliciter nata es, hoc viriliter nacta es. Duplex honor, alter secundum sæculum, alter secundum Deum, vterque à Deo.

Rom. 7.

S. Bern. epist. 189

Lecz my vważywszy świątobliwy żywot Jádwigi s. ktora niemniey godnośćią y bogáctwy ozdobiona byłá od Krolowey Jerozolimskiey/ Czeskie y Polskie Krolestwo ná on czás tytułem Xiążęcym pod sobą trzymáiąc/ y niemniey sławna byłá nád inne Pánie wielkie/ ábo wdowy bogáte/ iáko y tá tám Krolowa Jerozolimska/ ktora ieszcze tym bárźiey przewyższáłá/ iż nie tylko wdowi stan w czystośći świątobliwie przepędźiłá/ ále ieszcze w małżeństwie będąc czystość swoie P. Bogu poślubiłá/ y mężá do tego przywiodłá/ że ośm y dwádźieśćiá lat z nią/ w czystośći tey poślubioney P. Bogu żył Przetoż zá ták wysoką cnotę/ y od dźiatek swoich/ y od małżonká swoiego podźiękowánie miáłá Surrexerunt filij eius, & beatissimam prædicauerunt: vir eius, & laudauit eam. A od Zbáwićielá swoiego otrzymáłá wieczną nagrodę/ że ią cudámi słynącą Papież s. Innocenti[9] IV. w poczet Pań świętych wpisał/ y dźień ześćia iey z tego świátá/ nam Polakom z vroczystośćią obchodźić pozwolił.

Prou. 31.

A ták laudent eam in portis opera eius, á my tu w Kośćiele woiuiącym będący/ iáko Pátronki nászey wzywaymy ná pomoc/ áby sie zá námi do P. Bogá przyczynić raczyłá/ y te drogą perłę żywotá wiecznego/ ktorą sámá zá dobre vczynki swoie otrzymáłá/ nam też ziomkom swoim/ przez Jezusá Chrystusá ziednáłá. Vt qui manentem ciuitatem hic non habemus, ad futuram, quam quærimus, beatæ Heduigis interueniente suffragio perducamur. Rzeczmy nabożnym sercem/ A.

Hierusalem cælestis.

KAZANIE TRZECIE

o Swiątobliwośći ſtanu wdowiego.

Inuenta autem vna pretioſa Margarita, abijt & vendidit omnia quæ habuit, & emit eam. *Matth. 13.*

Iádwigá ś. Bertholdá Márgrábie Moráwſkiego corká/ będąc we dwunaſtu lat wydána zá Henryká przezwiſkiem Brodátego/ Xiążećiá Polſkiego y Czeſkiego w ſtan małżeńſki/ illud ſemper honorabile, & immaculatum custodiuit, mowi Hiſtorya żywotá iey Nullum ieiunium aut diem feſtum iudicans, quem caſtitatis merito non condiuiſſet, wßytkie powiáda poſty y dni święte z wielką vczćiwośćią/ w czyſtośći odpráwowáłá/ małżonká ſwojego do tákowey że pobożnośći prowádząc/ ieśliby chćiał nád ſobą y nád potomſtwem ſwoim znáć błogoſłáwieńſtwo Páńſkie/ áby ſpłodźiwßy trzech ſynow/ y trzy corki/ iuż w wieczney wſtrzemięźliwośći żyli z ſobą P. Bogu tylko ſámemu ſłużąc/ ták iáko czynili ná początku Kośćiołá Kátholickiego wßyſcy práwie ludźie świątobliwi. Przyzwolił ná to Xiążę Henryk/ y ślub vczyniwßy przed Biſkupem żyli z ſobą w czyſtośći lat dwádźieśćiá y ośm/ non coram hominibus tantum, ſed etiam coram Deo.

Breuiar. Rom. in patronis Polon.

A gdy Xiążę małżonek iey pierwey z tego świátá zßedł/ oná Inuenta vna pretioſa margarita, máiąc okázyą pogodną ná chwałę niebieſką ſobie zárabiáć/ bez wßelákiey iuż przeßkody świátowey. abijt & vendidit omnia quæ habuit, & emit eam, porzućiłá wßytko co miáłá ná świećie/ y zacność Xiążęcą/ y pánowánie nád narodem nászym Polſkim/ y doſtátki práwie Krolewſkie/ y wczáſy tego świátá wßeláką/ á ſámá poßłá do klaßtoru Trzebnickiego/ ktory byłá dla corki ſwoiey Giertrudy/ y innych Pánienek świętych koßtem wielkiem fundowáłá; y tam ſtan ſwoy wdowi w wielkim vmartwieniu/ y w wielkiey świątobliwośći prowádźiłá/ ták że ſobie ná onę drogą perłę/ chwałę kroleſtwá niebieſkiego zárobiłá/ kupiwßy ią zá wzgárdę tego świátá y śiebie ſámey. Zá co ieſt miedzy inßemi pániámi świętemi w niebie policzona/ y od Klemenſá Czwartego Papieżá w poczet wybránych ſług Páńſkich w piſána.

Iádwigá ś. oſobliwym ſpoſobem dla záchowánia czyſtośći wſtánie wdowim, świętą zoſtáłá.

Nádźiśieyßym przeto kazániu/ o świątobliwośći ſtanu wdowiego mowiąc/ ktory oná pobożnym żyćiem ſwoim ozdobiłá/ trzy rzeczy krotko vważáć będźiemy. Naprzod iáko káżda wdowá/ ktora chce świątobliwie ſtan ſwoy wdowi záchowáć/ powinná świát ten przykłádem Jádwigi świętey opuśćić. Powtore iáko ſię ma ſtáráć o łáſkę Bożą/ áby przez nię świątobliwośći pożądáney doſtąpiłá. A ná koniec/ iáko ſobie ma kupić tę drogą perłę/ chwałę kroleſtwá niebieſkiego. A te trzy rzeczy záchowuiąc/ Mulier gratioſa inueniet gloriam. O ktorey zá pomocą Chryſtuſá Bogá náßego/ zá przyczyną Jádwigi ś. pożyteczną łáſkom wáßym náukę przynioſę.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Wdowy świątobliwe máią świát opuſzczáć, ieśli chcą mieć łáſkę Bożą

Jednákowo ták wdowiec iáko y wdowá / kiedy chce stan swoy v świątobliwości żywotá prowádźić / y dostáć oney perły nieoszácowáney / chwały żywotá wiecznego / potrzebá napierwey áby ten świát obłudny / y wszytkie iego zabáwy opuśćiłá / nic o roskoszách nie myslac / nic o zbiorách y dostátkách / nic o zacności vrodzenia / ábo małżeństwá swoiego. Czego nas ták vczy Hilárius ś. pisząc ná dźiśieyszą Ewángelią. Qui æternam beatitudinem desiderat, necesse est, vt mundanorum delectationem renuat, eo quod ista duo simul stare nō possūt. A dáie przyczyne Bernat ś. Czemu? Bo iáko powiádá ogień z wodą wespoł stáć nie mogą / ále iedno drugie muśi koniecznie zágáśić / ták też y roskoszy tego świátá / z roskoszámi niebieskimi nie mogą sie nigdy w iednym sercu zgodźić / ále ktore sobie z nich serce ludzkie bárźiey zásmákowáło / koniecznie te zágászą drugie. Przetoż kto chce dostąpić żywotá wiecznego / y onych roskoszy nie vstáiacych / potrzebá áby poniechał tych roskoszy świátowych przemiiáiacych / ktore y nieustáwiczne są / y krotkie bárzo / y omylne srodze. Słuchaycie co o nich Jan ś. nápisał: Filioli, nolite diligere mundum, neque ea quæ in mundo sunt. Omne enim quod est in mundo, concupiscentia carnis est, & concupiscentia oculorum & superbia vitæ. Et mundus transit & concupiscentia eius Dźiatki / powiáda / nie kochayćie sie w tym świećie / bo cokolwiek ná nim iest / tedy ábo iest pożądliwość ćiáłá / w ktorey sie wszetecznicy kocháią: ábo iest pożądliwość oczu / że chcemy to wszytko mieć / co ieno oczymá widźimy / iáko łákomcy czynią; ábo też iest pychá / w ktorey sie ludźie hárdego sercá / chćiwi ná wyniosłe honory kocháią / á te wszytkie rzeczy są przemiiáiace / y zostáną tu ná świećie / kiedy śmierć przyidźie. Przetoż nie masz sie w czym kocháć w tym świećie / kiedy nas ták oszukiwa / y nie poydźie zá námi po śmierći; ále owszem kto nim wzgárdźi / zárobi sobie ná żywot wieczny / iáko mowi Ambroży ś. Qui contemnit temporalia, merebitur sempiterna. A Jan ś. ná wzwyż pomienionym mieyscu przydał: Qui autem facit voluntatem Domini, manet in æternum. Sámi powiádá tylko ći poydą do żywotá wiecznego / ktorzy tu ná świećie żyiąc / czynią wolą Páná Bogá miłego / czynią dobre vczynki / á świátá ták vżywáią iáko instrumentu iákie° do czynienia spraw dobrych y pobożnych. Náprzykład / iáko nikt nie może drew nárabáć / kiedy nie ma śiekiery / bo to iest instrument włáśnie ná to vrobiony / áby nim rabano drzewo: ták nikt nie może sobie ná niebo zárobić / ieno kto ná tym świećie żyie / y vżywa go ná chwałe Bożą. A kto śiekiery ná to vżywa ná co iest vrobioná / to iest / áby nią drwá rabał / nic nie zgrzeszy zgołá; ták kto świátá záżywa / áby ná nim nie tylko wiek swoy prowádźił / ále żeby go prowádźił dobrze / y z pochwałą swoią / nie tylko nie grzeszy / ále ieszcze sobie zásługuie łáskę v Páná Bogá. Ale ktoby sie w tey śiekierze kochał ze wszytkiego sercá / y vstáwnie o niey myślił / dla tego że nią obráźił śiebie sámego / ábo zábił nią człowieká drugiego niewinnego: y ná toby ią ieszcze chował / żeby sie nią y sam nákoniec zábił / iużby táki człowiek był szalony / y wielkiey nágány godźien / że w tákim podłym instrumenćie sie kochá / y ieszcze go ná zgubę swoię włásną chowa. Ták świát ten Pan Bog stworzył ná vżywánie násze / ábyśmy ná nim żyiąc / zárabiáli sobie ná łáskę iego ś. y ná onę chwałę wiekuistą / do ktorey stworzeni iesteśmy. Co gdy sie ták spráwuiemy / nic zgołá nie grzeszymy / ále owszem przysługi sobie v Páná Bogá nabywamy / vżyczáiąc vbogim tego / y Kośćiołom / co mamy ná świećie. Przećiwnym záśię sposobem gdy sie w nim kochamy / y serce násze w tych doczesnych roskoszách topiemy / grzeszymy bárzo / y żywot wieczny przez to trácimy / o ktorybyśmy sie nabárźiey stáráć mieli.

Jadwigá ś. żyiąc tu ná świećie / mogłá záżyć y roskoszy wszelákich / bo pánią byłá / Xiężná násza Polska / mogłá y pieniedzy / y złotá rozmáitego

Hilarius super Matth.

1. Ioan. 2

Roskoszy y dostátki tego świátá omylne są y vstáiace przy śmierći, dla tegoż z roskoszámi niebieskimi ktore są wieczne w iednym sercu zgodźić sie nie mogą.

Iáko Jadwigá ś. tym świátem y roskoszá-

mi iego wzgardziwszy n kla ſztorze wiek w dowi prowádziłá.

názbieráć śiłá / bo miáłá z czego; mogłá y pompy záżyć / w ſtroiách / w budynkách / w tytułách / przywiodſzy mężá ſwego do tego / áby ſię krolem koronował / áby ſąśiednie gránice náiezdżał / áby ſię przez woyny wſławił / y o Ceſárſką nákoniec godność ſtárał; ále że w tych świetckich rzeczách nie vtopiłá byłá ſercá ſwego / ále záwſze ſię ſtáráłá iákoby ſobie kupić onę perłę drogą / żywot wieczny. Przetoż w małżeńſtwie żyiąc roſkoſzy małżeńſkich záżywáć niechćiáłá; w młodym wieku będąc / w czyſtośći y w ſtrzemięźliwośći wſzelkiey: ták dni święte / iáko y poſtne odpráwowáłá; potym dźiatki wychowawſzy / dwádźieśćiá y ośm lat w czyſtośći poſzlubioney vſtáwicznie żyłá. A wdową zoſtawſzy nie do tańcow / iáko drugie nie do dobrey myśli / nie do roſkoſzy ſię ćieleſnych vdáłá / ále do więkſzych poſtow / do włośienice / do dyſcyplin / y do zakonney obſerwácyey; lat czterdźieśći w klaſztorze / w wielkiey pobożnośći / y świątobliwośći żyiąc.

Niewſpomnię iáko Xiężná ieſzcze náſzá będąc / przykłádem Ciotki ſwoiey Elżbiety ś. tych doſtátkow ktore ná tym świećie miáłá / vbogim vżyczáłá / á niegromádźiłá tákowe do ſzkátuły. Owſzem Diebus ſingulis pietatis officio dedita, viduis, pupillis, ægrotis, carcerum incluſis ergaſtulis & egentibus ſingulis, ſingularia ſubuentionis remedia miniſtrabat. Iáko ſámá boſo chodząc pośćie / vbogich przyodźiewáłá / ſámá iałowe iárzynki iedząc bez okráſy żadney / przyſtoynymi potráwámi á práwie Xiążęcymi żebráki v ſtołu ſwoiego karmiłá: ktorych trzynaśćie záwſze przy ſobie wożiłá / y rękomá ſwoimi myiáłá. Nuż iáko vrodźiwſzy ſię w domu ták zacnym ná żadne honory / ná żadne dignitárſtwá nie pámiętáłá / y Xiężná ták wielkich dwu narodow będąc / Polakow y Czechow weſpoł / w proſtey ſukni chadzáłá / ſámá vbogim nogi vmywáłá / ſámá im do ſtołu ſłużyłá. Tákże też potym y Mniſzkom wſzytkim wyſługowáłá ſię w Trzebnicy / ktorych Fundatorká y Xieniá ſámá byłá.

Iako ſię kochàłá w vczynkách miłośiernych.

A ći záś przećiwnym ſpoſobem / co ſię w tym świećie kocháią / co zá pożytek máią? Pyta ſię Hugo y Bernat ś. o nich / mowiąc. Dic mihi vbi ſunt amatores mundi, qui ante pauca tēpora nobiſcum fuerunt, comederunt, biberunt, riſerunt? Vbi riſus, vbi iactantia, vana gloria, vbi diuitiarum copia? Tranſierunt omnia velut vmbra, nil remanſit ex eis, niſi cinis & vermis. Potwierdźił mu tego y Báruch Prorok wołáiąc ná miłośniki tego świátá / y pytáiąc ich. Vbi ſunt Principes gentium, & qui dominantur ſuper beſtias, qui in auibus cæli ludunt, qui argentum theſaurizant & aurum, & non eſt finis acquiſitionis eorum. Y odpowiáda ſam ſobie trochę niżey mowiąc. Exterminati ſunt, & ad inferos deſcenderunt, & alij loco eorum ſurrexerūt. Powiedzćie mi powiáda pánowie / co ſię w tym świećie kochaćie / w roſkoſzách / w doſtátkách / w wynioſłych tytułách; iuż to powiáda ták wiele tyśięcy lat świát ſtoi / ná ktorym było práwie millionámi Xiążąt / Krolow / Pánow / Potentatow / Mędrcow y Żołnierzow / gdźie ſię ći wſzyſcy podźieli teraz? Exterminati ſunt & ad inferos deſcenderunt poſzli wſzyſcy do piekłá. Czemuż nie do niebá? temuże ſię byli w tym świećie zakocháli / á o niebie żaden z nich nie myślił. Kończmyż my tedy tę pierwſzą część kazánia słowy Hieronimá ś. á brzydząc ſię świátem tym obłudnym / mowmy. O vita mundi, vita mendax, ô vita plena laqueis, quot iam per te ſuſtinent tormenta gehennæ? quot barathro præcipitaſti. O quam beatus qui de tuis non curat blanditijs: O quam beatior qui tuas ô nequam munde agnoſcit fraudulentias. O quam beatiſſimus qui te bene priuatur, vt ex te exire valeat, ad cæleſtes diuitias, veras & ſempiternas delicias. Ták vczyniłá Iádwigá ś. y zá to doſtáłá ſię do oney wiekuiſtey chwały kroleſtwá niebieſkiego / gdźie pátrząc ná máieſtat Stworce ſwoiego / śmieie ſię z tych roſkoſzy żiemſkich / zá ktorymi ſię vganiáią ludźie świátowi: śmieie ſię z bogactw / ktore ſą ćieniem względem bogactw niebieſkich: śmieie ſię y z honorow tych náſzych / ktore ſobie poważamy / iákoby rzecz iákaś

Hugo l. 1. de Anima.

Baruch. cap. 3.

Odmienność tego świátá vſłáwiczna.

Hier. in teſtam.

zacna/ á ono są páieczyny y wiátr tylko iákis nádetości nászey. Kto tedy w stanie wdowim chce żyć świątobliwie/ y zárobić sobie ná one chwałe niebieską nigdy nieustáiącą/ ma tym światem omylnym naprzod pogárdźić/ á potym stáráć sie o łáske Páná Bogá swoiego/ áby w niey żyiąc tu ná świećie/ mogł sobie zárobić ná one wiekuistą korone w niebie.

Wtora Część

Iáko Wdowy świątobliwe máią się stáráć o łáskę Bożą żyiąc tu ná tym świećie, áby potym zá nie mogły sobie kupić onę perłę drogą, to iest, chwałę krolestwá niebieskiego.

Pawel ś. pisząc list swoy do Timotheuszá/ ktorego był Biskupem w Ephezie vczynił/ záleca mu wdowy wszytkie/ áby miał pilne stáránie o nich/ żeby y nieżebráły/ y żeby krzywdy niodkogo nie ćierpiáły. Przeto każe ná nie pierwszy mieć wzgląd/ y każe ie mieć w wielkim poszánowániu. Ale te tylko/ ktore są prawdźiwie wdowámi. Viduas honora, quæ verè viduæ sunt. Dźiwna rzecz/ czemu tu Apostoł ś dokłáda y mowi/ te wdowy szánuy/ ktore prawdźiwie są wdowámi. Wżdyć káżda iest prawdźiwie wdową/ iák skoro iey mąż vmrze/ toć iuż nie trzebá sie o iey stanie pytáć/ bo to iuż káżdy widźi że wdową zostáłá: Jednák że nie dármo to Apostoł ś. dołożył/ mowiąc : quæ verè viduæ sunt.

1. Timot. 5.

Czworákie są wdowy ná świećie

Abowiem czworákie wdowy náyduią sie ná świećie. Jedne są ktore Czártu służą/ nic nie pomniąc ná Páná Bogá/ we wszelákiey sweywoli/ we wszelákiey nieczystośći; ták iáko y owe białegłowy/ ktore mężow nie miáły nigdy/ á niecnotą sie záwsze parały. A ieśliże mężow dostáły/ á niepodobáli sie im/ ábo też niedopuszczáli niecnoty zwykłey broić/ tedy ich zábijáią/ truią/ czáruią/ y rozmáitymi kłopotámi wyganiáią z domow/ áby ieno sáme bespieczniey mogły złość płodźić w domu/ y swawolą wszeláką. Tákich wdow/ nie tylko nie każe Apostoł ś szánowáć/ ále owszem każe sie káżdemu Biskupowi y Kápłanowi strzec wszelákiey konwersácyey z niemi/ żeby snać z tąd sámi o złą niesławę nieprzyszli. A przetoż w tymże liśćie do Timotheuszá pisze. Adolescentiores viduas deuita, cum enim luxuriatæ fuerint, in Christo nubere volunt, habentes damnationem, quia primam fidem irritam fecerunt. Strzeż sie powiada młodych wdowek / ktore nie dotrzymáły wiáry pierwszym mężom swoim/ ále zażywszy sweywoli po śmierći mężowey/ znowu chcą iść zá mąż iáko poczćiwe iákie; á tego nie pátrzą że są ná drodze zátrácenia. Abowiem nic nie robią ieno prożnuią/ przechadzkámi y przeiażdżkámi sie báwią/ gośćinámi/ bánkietámi. Sed & verbosæ, & curiosæ, loquentes quæ non oportet. A troche dáley. Iam enim quædam conuersæ sunt retro Sathanam. Tákowych wdow nie ma Biskup rátowáć/ áni chlebem/ áni protekcyą swoią; á zgołá nie ma sie áni widźieć

Pierwsze kocháiące sie w rospuśćie y ćielesnośći bez wstydu.

1. Timot 5.

z nimi/ áni od nich ſupplik przyimowáć.

Drugie wſtydliwe wprawdźie, ále wynioſte y pyſſne, ſtáraiące ſie o nowe małżenſtwo, pierwſſychmałżonkow zápomniawſſy.

Drugie wdowy ſą ktore świátu ſłużą/ żyią wprawdźie w czyſtośći/ ále nie dla Páná Bogá/ lecz tylko dla ſwoiey reputácyey/ aby potym mogły tym ſnádniey zá mąż iść/ iż o nich nie máſſ żadney złey ſławy. Te nie grzeſſą wprawdźie przez to/ ále też nie záſługuią ſobie v Páná Bogá oney nagrody ſſeśćdźieśiątoráktey/ świątobliwym wdowom od Páná obiecáney. Jáko też y owe Pánny nie biorą ſtokrotney zá ſwoie pánieńſtwo w niebie nagrody/ ktore pannámi wprawdźie pomárły/ ále żyiąc miáły wolą iść zá mąż/ á pánieńſtwo ſwoie záchowáły/ nie żeby ſie nim Pánu Bogu do śmierći ták żyiąc podobáły/ ále żeby ſtan ſwoy tym lepiey świátu zálećiły. Y z tąd Grzegorz ś. powiedźiał: Nec caſtitas magna eſt ſine bono opere, nec bonum opus eſt aliquid ſine caſtitate.

Gregor. Hom. de Confeſ.

Trzećie łákome y gniewliwe.

Trzećie wdowy ſą ktore częśćią Pánu Bogu/ częśćią czártu ſłużą. Pánu Bogu czyſtość ſwoię w ſtanie ośierociáłym po mężu ofiáruią. A czártowi záśię innymi wyſtępkámi ſwymi wyſługuią/ pychą/ łákomſtwem/ gniewem/ ſwarámi/ obmowiſkámi/ czárámi/ y innymi rozmáitymi nałogámi złośliwymi. Piſſe Grzegorz ś. o iedney Mniſſce tákowey zá czáſu ſwoiego/ ktora czyſtość wprawdźie Pánu Bogu w cále záchowáłá/ ále inſſe wſſytkie złe obyczáie miáłá/ y ſwarliwa byłá/ y hárda/ y nie poſłuſſna ſtárſſey: Te gdy pochowano w Kośćiele Wáwrzyńcá ś. álić w nocy przyſſedſſy czárći z trząſkiem wielkim/ wyięli ią z grobu/ y przećięli w poł w páśie/ y dolną część ćiáłá porzućili/ powiádáiąc/ że nie náſſá ieſt/ bo ſie w czyſtośći kocháłá: á drugą część z głową ktora byłá pyſſna/ y z ſercem/ ktore było pełne iádu y złych myśli/ iáko ſwoię ſpalili ná znák potępienia iey/ iż ſie im do piekłá doſtáłá. Z tąd Hieronim ś. mowi: Domini templum debet eſſe mundum, & totum holocauſtum offerre debet homo in caſtitate Domino: & ſanctum eſſe debet corpore & ſpiritu. Iż powiáda człowiek ieſt kośćiołem Duchá ś. przetoż gdy ſie ná ſłużbę Pańſką ofiárował Chrześćiná ſie przyimuiąc/ ma mu záwſſe ſłużyć zupełną ofiárę z ſiebie dáiąc/ y ná ſercu y ná ćiele czyſtość záchowuiąc. Ináczey Pan nie chce ſie z czártem iedną duſſą dźielić/ y weſpoł z nim w iednym ſercu mieſſkáć.

Gregor. lib. Dialogor.

Hier. l. 1 contra Iouianũ

Czwarte świątobliwe y nabożne.

Czwarte tedy wdowy ſą prawdźiwe ſłużebnice Chryſtuſowe/ ktore ná świát ſie nie oglądáią/ y czártu nie kłániáią: y te to Páweł ś. zowie prawdźiwymi wdowámi/ dáiąc im tákową náukę. Quæ autem verè vidua eſt, & deſolata, ſperet in Deum & inſtet obſecrationibus & orationibus nocte ac die. Chcećie powiádá być zbáwionymi ktoreśćie ſie oddáły ná ſłużbę Pańſką/ ſtáraycież ſie o łáſkę iego ś. we dnie y w nocy modląc ſie do niego.

1. Cor. 6.

Tákowe wdowy świątobliwe troiákie w Kośćiele Chryſtuſowym bywáią. Jedne ktore ſſlubu żadnego nie czyniąc/ máią tę intencyą w ſobie/ áby w czyſtośći y cnotách innych pobożnych ſłużyły Pánu Bogu aż do śmierći. Drugie ktore tákową intencyą ſwoię ſſlubem iáwnym przed Kápłány vtwierdzáią. O ktorych Auguſtyn ś. wſpomina/ mowiąc: Si nõ vouiſti continentiam, exhortor vt voueas, ſi vouiſti, exhortor vt perſeueres. A trzećie ſą/ ktore y ſſlubem ſie obowiezuią/ y dla vſtrzeżenia ſie wſſelákiey okázyey od innych grzechow do klaſſtoru wſtępuią. Jáko vczyniłá Jádwigá ś. ktora pełna będąc świątobliwośći y cnot Chrześćiáńſkich/ mieſſkáiąc z małżonkiem ſwoim w czyſtośći poślubioney przez lat dwádźieśćiá y ośm/ áby iednák byłá ſobie tym ná więkſſą ieſſcze łáſkę Bożą záſłużyłá/ nie máiąc żadney przeſſkody od świátá/ do Klaſſtoru Trzebnickiego wſtąpiłá/ y tám z cnoty w cnotę poſtępuiąc/ lat cáłe czterdźieśći ná ſłużbie Pańſkiey ſtráwiłá/ w poſtách/ w modlitwách/ y w pokorze vſtáwiczney.

Aug. lib. de vidu-it.

Cnoty oſobliwe świątobliwośći doſtąpienia wdowom ośierociáłym potrzebne.

Ktoreż to cnoty y doſkonáłośći Chrześćiáńſkie ma wdowa prawdźiwa záchowáć/ áby ſobie niemi zjednáłá łáſkę Bożą ná tym świećie/ á potym przez nie kupiłá ſobie one perłę

droga krolestwá niebieſkiego: Páweł ś. w liśćie ſwoim do Timotheuſzá opiſuiąc wdowy prawdźiwe/ te cnoty w nich chce mieć oſobliwie.

Pierwſza powiáda cnotá ma ſie w wdowie prawdźiwey náydowáć tá/ *áby wſzytke nádźieie ſwoie pokłádáłá w Pánu Bogu.* Quæ verè vidua eſt, & deſolata, ſperet in Deo. Iż poſpolićie zwykli ludźie wdowom krzywdy czynić y deſpekty/ przeto wdowá nie ma pokłádáć nádźieie ſwoiey w powinnych/ ábo dźiatkách ſwoich/ ábo też w protekcyey Páná iákiego/ ále tylko w ſámym Pánu Bogu/ iáko náucza Ekkleſiáſtes mowiąc. Quis ſperauit in Domino & derelictus eſt? Ták czytamy w Kśiegách Krolewſkich/ iż gdy głod był wielki w źiemi Zydowſkiey/ poſłał Pan Heliaſzá Proroká do oney vbogiey wdowki Sáreptáńſkiey/ áby ia żywił/ y śiebie ſámego w domu iey/ oleiu y máki iey cudownie przyczyniáiąc. Ták Judythe wdowę ś. ná Holofernesá meżnym ſercem vzbroił/ że y śiebie y lud ſwoy od mieczá nieprzyiaćielſkiego wyzwoliłá. Ták ſam Chryſtus w miáſteczku Naim/ vbogiey wdowie ſyná vmárłego wſkrześił. A przez Izáiaſzá Proroká wſzytkim Krolom/ Xiążetom y Sedźiom ich roſkazał/ áby wdowom ſpráwiedliwość czynili/ áby ich bronili/ áby ich nieućiążáli; bo ináczey powiáda ſam o ich krzywdę viąć ſie muſzę/ y wygubię was mieczem zápálczywośći moiey.

Eccl. 2.
2. Reg. capit. 7.

Druga cnotá świątobliwych wdow ma być. *Modlitwá vſtáwiczna.* Inſtet orationibus & obſecrationibus nocte ac die. Mowi Páweł ś. A ták czytamy o Jádwidze ś. w żywoćie iey In oratione diurna atque nocturna nudis etiam media hyeme pedibus aſſidua. Toż y o ćiotce iey Elżbiećie ś. ktora gdy poddáni iey z páńſtwá wyrzućili/ y ták ze wſzytkiego práwie obnáżyli/ że w świniem chlewku z ſłużebnicámi ſwoiemi nocowáć muśiáłá; nieprzeſtáiąc we dnie y w nocy modliłá ſie do P. Bogá y ſzedſzy názáiutrz do Klaſztoru Fránćiſzkáńſkiego/ prośiłá bráćiey oney áby Te Deum laudamus záśpiewáli/ dźiękuiąc P. Bogu/ iż ia ták ná tym świećie náwiedzáć raczy/ áby ia tym godnieyſzą vczynił doſtąpienia perły oney nieoſzácowáney/ chwały krolestwá niebieſkiego.

Modlitwy vſtáwiczne Iádwigi ś.

Ciotki iey Helżbiety ś. ćierpliwość wielka.

Trzecia cnotá wdowia ieſt *powśćiągliwość ięzyká*, bo wielomoſtwo Páweł ś. gáni/ ieśliże w kim tedy w wdowách nabárźiey. A Jákob ś. Apoſtoł przydáie w liśćie ſwoim tákowe zdánie ſwoie o ludźiach wielomownych. Si quis putat ſe religioſum eſſe, nō refrænans linguam ſuam, ſed ſeducens cor ſuum, huius vana eſt religio.

Iacob. 1.

Czwarta cnotá/ *áby wdowy niebyły prożnuiące*, y przechádzáiące ſie od domu do domu/ od ſąśiádá/ do ſąśiádá/ gáni to Apoſtoł ś. bárzo/ y przydáie Hieronim ś. iż ná ten czás diabeł naybárźiey ludźi łowi/ gdy widźi prożnuiących. Dlategoż mowi. Sēper aliquid boni operis facito, vt te diabolus inueniat ſemper occupatū. Jádwigá ś. y wſzytkie náſze ſtáre Krolowe Polſkie áby były nieprożnowáły/ tedy záwſze robiły ábo około ſzat kośćielnych/ ábo też vbogim koſzule ſzyły: áby ſnáć potym w nich Chryſtuſá Páná widźieć mogły/ iáko go widźiał Marćin ś. w płaſzczu ſwoim/ ktorym był vbogiego przyodźiał.

Piąta cnota *vmartwienie ćiáłá*, poſtem/ włośienicą y biczowániem ſámey śiebie. Ták czyniłá Jádwigá ś. y ták o iey vmartwieniu ćiáłá czytamy In ieiunijs multis per totos quadraginta annos perſeuerauit: ita vt die Dominico, tertia & quinta feria piſcibus & lactarijs tantùm: Sabbato & feria ſecunda aridis leguminibus, quarto & ſexto die, aqua & pane ſolo dumtaxat veſceretur.

Poſty Iádwigi ś. dáleko od náſzych teráźnieyſzych poſtow rożne.

Szoſta cnotá ma być wdow prawdźiwych/ *politowánie nád bliźniem*, áby iáłmużnámi/ poćiechámi/ náwiedzániem/ y vſługą rátowáły vbogich/ vtrapionych/ więźniow/ chorych/ niedołężnych. Jnáczey Vidua in delicijs viuens mortua eſt, mowi Páweł ś. Co dobrze Jádwigá ś. wiedząc poki ná świećie żyłá. Pedes pauperum lauit, vlcera eorum ligauit, captiuos redemit, ſubditos oppreſſos tutata eſt. A w Klaſztorze mieſzkáiąc/ wſzytkie naniżſze poſługi kuchenne ſámá odpráwowáłá/ zwłaſzczá dla chorych śioſtr/ y kápłánow/ ktorzy przy klaſztorze

1. Cor. 5.

rze ſłużyli. Przetoż Vidua eligatur in bonis operibus teſtimonium habens: mowi Páwel ś.

Oſtátnia á naywiekſza cnotá ieſt *vſtáwne rozmyślawánie, nadrozſzey meki P. Zbáwićielá náſzego*, ktora kto przed oczymá ſwoiemi ma; temu żadna praca/ żadne niebeſpieczeńſtwo nie ieſt trudne y ſtráſzne. Abowiem iáko ś. Auguſtyn mowi. Memoria crucifixi crucifigit vitium. Wſzytkie wyſtepki vſtána/ gdy bedźieſz myślił o tym/ iáko to wielkie dobrodźieyſtwo dla ćiebie Zbáwićiel twoy vczynił/ iż bedac Bogiem/ zſtał ſie Człowiekiem/ y ták ſromotna śmierć dla ćiebie podiął/ áby ćie oná perła nieoſzácowána kroleſtwem ſwoim niebieſkim ná wieki zbogáćił.

Meki Chryſtuſowey rozmyślánie vſtáwiczne naylepſza ieſt pobudka do cnot y vczynkow dobrych.

Przetoż ieśliś tego ták wielkiego dobrodźieyſtwá ieſt wdźieczen/ muśiſz ſie ſtáráć ábyś wſzelákim ſpoſobem vczynił ćiebie ſpoſobnym ná ſłużbe Bożą: á iáko oná wdowká ktora do ſkárbu Kośćiołá Sálomonowego dwá pieniaſzki wrzućiłá/ y pochwałe odnioſłá/ że to co miáłá wſzytko dáłá. Ták ábyś też y ty/ te dwá pieniaſzki/ ćiáło y duſze twoie/ doſkonále Pánu ofiárował/ ieśli chceſz prawdźiwie ſtan wdowi wyráźić. A tym ſpoſobem ziednaſz ſobie łáſke Bożą tu ná tym świećie/ á po śmierći otrzymaſz one perłe drogą żywot wiekuiſty.

TRZECIA CZĘSC

Iáko Wdowy świątobliwe, mogą ſobie kupić perłę onę drogą, chwałę kroleſtwá niebieſkiego.

LEo Papież ś. piſząc o chwale kroleſtwá niebieſkiego/ powiáda/ iż iáko ná świećie tym mizernym żaden nie może przyść do honoru wielkiego/ y reputácyey v ludźi/ ieno przez prace y odwagi wielkie: ták też powiáda y do chwały kroleſtwá niebieſkiego nikt przyść nie może przez roſkoſzy y prożnowánie/ ále tylko przez praca vſtáwiczna/ y gwałtowne vśmierzenie namietnośći ſwoich. quod ſi ad honores inquit mundi ſine laboris merito non peruenitur: multo fortius ad honores cæleſtium dignitatum. Y dlategoſmy też w pierwſzey częśći záraz kazánia náſzego zá fundáment położyli/ iż nie tylko wdowy pobożne/ y pánie święte/ ále też y wſzyſcy Chrześćiánie/ ktorzykolwiek ieno życzemy ſobie doſtáć tey perły drogiey/ chwały kroleſtwá niebieſkiego/ mamy napierwey ten świát opuśćić obłudny/ á ták go tylko vżywáć iáko inſtrumentu potrzebnego/ bez ktorego nie może ſobie nikt zárobić ná chwałe wiekuiſtego żywotá. Aby śmiele z nas káżdy przy ſkonániu rzec mogł z Jádwigą świetą. Regnum mundi, & omnem ornatum ſæculi contépſi, propter amorem Domini mei Ieſu Chriſti, quem vidi, quem amaui, in quem credidi, quem dilexi. Potym pokázáliſmy w drugiey częśći kazánia/ iáko przez dobre vczynki mamy ſobie zárabiáć ná łáſke Bożą ná tym świećie/ ktora máiąc/ moglibyſmy otrzymáć żywot wieczny/ one perłe nieoſzácowána. A iż wiećie to dobrze/ że ten co kupuie/ naprędzey káżda rzecz kupić może zá złoto: przetoż y te drogą perłe nieinácżey trzebá kupić ieno złotem dobrym. A kedyż

Leo PP. diſt. 41. Ca. Miramur.

Iáko zá złoto ná predzey káżdey rzeczy doſtánieſz, ták zá miłość Boſką świątobliwośći niebieſkiey y żywotá wiecznego

tego złotá wźiąć? á to powiáda Chryſtus Pan w Ewángeliey dźiśieyſzey że potrzeba wſzytko przedáć co ieno maſz/ y zá to złotá nábráć/ á potym zá to złoto kupić tę perłę drogą/ żywot wieczny.

Coż mamy przedawáć? bo ſzáty w ktorych chodźiemy/ máiętności ktore mamy/ nie náſze to ſą/ ále tylko nam ſą pożyczone do vżywánia/ á kiedy pomrzemy/ tedy to wſzytko od nas odbiorą. Coż tedy człowiek ma ſwego włáſnego? ćiáło/ y duſzę: toż przeday oboie zá złoto/ to ieſt/ zá miłość Bożą. A tę kiedy będźieſz miał w ſobie/ tedy y zdrowia nie będźieſz żáłowáł dla honoru y chwały P. Bogá twoiego/ nie tylko vtrudzenia ćieleſnego/ y prace vſtáwiczney dla záchowánia przykazánia Páńſkiego. A kiedy z miłości nie z boiáźni będźieſz ſłużył P. Bogu/ y pełnił przykazánie iego/ niepochybnie doſtąpiſz żywotá wiecznego/ ktory dla ſwoiey nieſkończoney wieczności/ iż początku w niebie y końcá nie máſz/ ieſt przyrownány do perły okrągłey/ początku y końcá w ſwoiey okrągłości niemáiącey/ y dla tego teź drogiey.

Lecz oſobliwie Wdowy ś. ktore czyſtość ſwoię Pánu Bogu ofiárowawſzy/ wſzytko ſerce ſwoie do miłości Bożey obracáią/ magnam & laudabilem ſanctitatis gloriam conſequũtur, iáko o nich Ekklezyáſtes powiedźiał: Stabilis mulier fundamenta æterna ſuper petram ſolidam, & mandata Dei in corde mulieris ſanctæ. (Eccl. 26) Y co pierwey rzeczono w Piſmie ś. białymgłowom zamężnym. Erunt duo in carne vna. (Matt. 19.) to gdy zoſtawſzy wdowa czyſtość ſwoię Pánu Bogu poſzlubi/ rzeką iey przez Páwłá ś. Qui adhæret Domino, vnus ſpiritus eſt. (1. Cor. 6.) A kiedy ieſzcze zupełnie ſerce ſwoie obroći do Páná Bogá/ y w nim ſámym nádźieię ſwoię pokłádáć będźie/ może rzec z Oblubienicą ś. Dilectus meus mihi, & ego illi, qui paſcitur inter lilia. (Cant. 2.) Lubo ty Pánie bárźiey ſię kocháſz w czyſtości pánieńſtwá niepokalánego/ ktore ieſt iáko lilia śliczna/ iednákże y ode mnie wdowy/ czyſtym ſercem tobie ſłużącey/ ten vpominek wieczney wſtrzemięźliwości przyimi/ proſzę ćię/ á day mi obiecáną zá to perłę/

onę/ chwałę kroleſtwá twoiego świętego. A Pan iáko miłośierny niepogárdźi/ y da łáſkę ſwoię/ y onę perłę drogą żywot wieczny/ iáko Bernat ś. mowi. Ille mihi, quia benignus & miſericors eſt. Ego illi, quia non ſum ingrata. Ille mihi gratiam ex gratia. Ego illi gratiã pro gratia. Ille meæ liberationi. Ego illius honori. Ille ſaluti meæ. Ego illius voluntati. Ille mihi, & non alteri, quia vna ſum columba eius. Ego illi & non alteri, non enim audio vocem alienorũ. (Bernar. ſer. 68. in Cant.) Ták Jádwigá ś. po zmárłym małżonku ſwoim/ ſerce ſwoie ku Pánu zupełnie obroćiwſzy/ dźiękowáłá mu iż łáſkáwie wſzytkich grzeſznych do śiebie przyimuie/ dźiękowáłá y zá to że ią rozwiązawſzy z zwiąſku małżeńſkiego/ zupełnie y wolnym ſercem ná poſługę ſwoię pociągnął/ y dał iey łáſkę ſwoię świętą; nie tylko wytrwánia w czyſtości/ nie tylko czynienia dobrych vczynkow/ ále też y duchá Prorockiego/ opowiádánia przyſzłych rzeczy/ y moc ná vleczenie chorob rozmáitych/ y ná wſkrzeſzenie vmárłych. Nam & duabus ſanctimonialibus viſum reſtituit, & duos recenter ſuſpenſos, magna omnium admiratione ad vitam reuocauit.

Iż niewſpomnię tu innych cudow ktore ſię przy grobie iey dźiały po śmierći práwie niezliczone/ iáko Hiſtorya żywotá iey mowi. Doſyć że tá Páni święta nálazſzy tę perłę drogą/ to ieſt/ vwierzywſzy w Chryſtuſá dedit omnia ſua wſzytkie rzeczy ná świećie zá nic ſobie miáłá/ dla miłości iego & comparauit eam. Y przeto od niego ieſt obdárzona chwałą kroleſtwá niebieſkiego. (*Miłość P. Bogá iako ſkuteczna była w Iádwidze ś.*) Do ktorego gdy miáłá wchodźić Priuſquam moreretur magna hilaritate Sanctos cum ſplendida luce ad ſe venientes ſalutauit. Y żyie z nimi w onych rádośćiách nieſkończonych Páná Bogá ſwoiego.

Gdźie y nas Chryſte Jezu Zbáwićielu náſz/ proſimy ćię przez przyczynę Pátronki náſzey Jádwigi ś. rácz miłośćiwie záprowádźić/ y dáć nam intercedẽte deuoto fæmineo ſexu, tu pierwey ná tym świećie łáſkę ſwoię świętą/ á po śmierći wieczny żywot/ Am.

Ná dźień Łukaſzá S. Ewángeliſty

Ewángelia v Łukaſzá S. w Rozdźiale x.

WAznáczył Pan y innych śiedmdźieśiąt y dwu: y poſłał ich po dwu przed oblicznośćią ſwoią / do káżdego miáſtá y mieyſcá / kędy ſam miał przyść. Rzekł im / żniwo záiſte wielkie / ále robotnikow máło. Prośćież tedy Páná żniwá / áby poſłał robotnikow do żniwá ſwoiego. Idźćie / oto ia poſyłam was iáko Báránkow miedzy wilki. Nie nośćie z ſobą mieſzká / áni kobieli / áni obuwia; y żadnego ná drodze niepozdrawiayćie. Do ktoregokolwiek domu wnidźiećie / naprzod mowćie / pokoy temu domowi: á ieśli tám będźie ſyn pokoiu / odpocznie ná nim pokoy wáſz: ieśliż nie będźie / do was ſię zwroći. A w iednym domu mieſzkayćie / iedząc y piiąc co v nich ieſt: godźien bowiem ieſt robotnik zapłáty ſwoiey. Nieprzechodźćie ſię z iednego domu do drugiego A do ktoregokolwiek miáſtá wnidźiećie / á przyimą was / iedzćie co poſtáwią przed wámi / á vzdrawiayćie chorych ktorzy w nim ſą / mowiąc im. Przybliżyło ſię do was kroleſtwo Boże. A do ktorego zás miáſtá wnidźiećie / á nieprzymą was / wyſzedſzy ná vlice iego / mowćie. Náwet y proch ktory do nas przylgnął w mieśćie wáſzym otrząſamy ná was: á to przećię wiedzćie / iż przybliżyło ſię kroleſtwo Boże. Powiádam wam / iż Sodomie w on dźień lżey będźie / niżeli temu miáſtu.

KAZANIE PIERWSZE

o Zacności Łukaſzá Swiętego.

Salutat vos Lucas Medicus Chariſsimus. *Ad Coloſſ. 4.*

MAdry Sálomon / iáko wſzytkie kśięgi ſwoie mądrze nápiſał / y cokolwiek mowił / mądrze powiedźiał / ták też y to bárzo zacnie wyrzekł: Melius eſt nomen bonum, quàm diuitiæ multæ. Lepſza rzecz ieſt powiáda człowiekowi mieć dobre

Prou. 22

imie

Lepsza iest sławá dobra niżeli bogáctwá

imie / to iest / dobrą sławę / niżeli bogáctwá wielkie. Bo kto bogáctwá ma / ábo się z nich popsuie wdawszy się w swawolą y roskoszy / wwodząc się z krewkośći wrodzoney zá áffektámi swoimi / y ták owę sławę ieśli ktorą miał przedtym / snádnie przez swoie wystepki stráći : ábo mu też kto bogáctwá iego wydrze / ábo pokrádnie / ábo ogień spali / ábo ná morzu zátonął / ábo też nieprzyiaćiel odbierze / álić on nic nie bedźie miał ; y iesżcze zostánie v ludźi w pośmiewisku / że go sobie bedą pálcem vkázowáć / ábo też nákoniec vmrze / przyczyniáiąc łákomie sobie onych bogactw / iáko ludźie chćiwi zwykli czynić / y ták poydźie ná potepienie : á owe zbiory y dostátki iego tu zostáną / y cowiedźieć kto ie po nim poszárpie. Lecz kto ma imię dobre / y sławę poczćiwą ná tym świećie / y sam zá żywotá v ludźi dobrych záwsze w poszánowániu bedźie : y po śmierći dla cnot swoich dostánie się do chwały P. Bogá swoiego / ktoremu zá żywotá służył / y sławá o nim dobra / ktora z cnot świetych iáko zapách z korzenia drogiego pochodźi / bedźie po iego śmierći trwáłá ná wieki. In memoria æterna erit iustus, ab auditione mala non timebit.

Psal. 111.

Lukasz ś. Ewángelistá / máiąc rownie z inszymi Ewángelistámi Páńskimi swoie zálecenie od Ezechielá Proroká / y Janá ś. w obiáwieniu iego / ma też iesżcze swoie osobne zálecenie od Páwłá ś. w Liśćie do Korynthczykow / iż go brátem swoim zowie / lubo był vczniem iego. A brátem go zowie nie rodzonym / áni stryieczynym / áni też iákim nábytym / iáko się my pospolićie bráćią zowiemy / á zwłaszczá gdy się z kim dobrze chowamy. Ale brátem tákim / ktory wespoł z nim odrodźiwszy się przez Chrystusá / prácował około náwracánia narodow Pogáńskich do wiáry ś. Chrześćiáńskiey : brátem cuius laus est in Euangelio per omnes Ecclesias.

Ezech. 1 & 10. Apoc. 4.

2. Cor. 8

Wielkie tedy imię było zá żywotá iesżcze Lukaszá ś. w Kośćiele Chrystusowym / y wielka sławá iego po dźiś dźień po wszytkim świećie. A to z tych trzech miar / iż imię miał tákie / ktorego wsławiło we wszytkich Chrześćiáńskich narodách ; y professyą miał táką / że bedąc Medykiem mogł być wielom ludźiom pomocny : y záchowánie nákoniec miał tákowe z niego / iż był wszytkim przyiemnym y miłym. Y przetoż Páweł ś. pisząc do Kolossenczykow / záleca go im mowiąc ; Salutat vos Lucas medicus charissimus, iákoby chcąc rzec / iż miedzy inszymi ktorzy chodzą około zbáwienia narodow ziemna / mam też przy sobie iednego ná imię Lukaszá / professyą Medyká / á konwersácyą bárzo miłego vczniá y towárzyszá / ábo ráczey brátá w Chrystusie Pánie.

Czemu Lukasz ś. iest sławny w kośćiele P. Chrystusowym.

Ktorego ábyśmy y my w poszánowániu mieli / troiáką godność iego łáskom wászym pokaże. Pierwsza z imienia iego. Druga z Professyey. A trzećia z konwersácyey świątobliwey.

Zbáwićielu nász / ktory dałeś Lukaszá ś. in lucem gentibus, prosze ćię niegodny / niech bedźie zá przyczyną iego Lucerna pedibus meis verbum tuum, & lumen semitis meis.

Isaiæ 49.

Psal. 18.

Pierwsza Częsc

Iáko Lukasz S. ma swoie zálecenie y godność w Kośćiele Chrystusowym z sámego názwiská ábo imienia swoiego.

Piekna rzecz, gdy ſie imie czyie zgadza z poſtepkámi iego dobrymi.

ZA wielki przywiley y zá wielka godność poczytáia być człowiekowi Juryſtowie/imie dobre dáne z máłu/ abo názwiſko przy Chrzćie ś. ktore potym bedźie ſie zgadzáło z dobrymi poſtepkámi iego. Jáko to vpátruia y chwala w iednym Juryśćie ſwoim / wielkim y vczonym człowieku Akkurſiuśie rzeczonym / o ktorym ták mowia: Magnum eſt priuilegium vocari bono nomine, vti habet Accurſius, qui doctis ſuis ſcriptis, occurrit & ſuccurrit contra tenebras Iuris ciuilis. O ieśliby ſie też nie zgadzáły obyczáie iego z przezwiſkiem abo imieniem iego / tedyby nic ßpetnieyßego nád to człowiekowi nie było / iáko Káſſyodorus mowi: Nam cum omnis appellatio ad declarandas res videatur impoſita, nimis abſurdum eſt portare nomen alienũ, & aliud dici, quam poſſit in moribus inueniri.

Leg. 1. apud Buſt in Marial. p. 3. ſ. 1.

Lecz imie Lukaßá ś. bárzo ſie zgadza z rzecza ſáma / y z poſtepkámi iego: bo Lucas dicitur à Luce, mowi Hiſtorya Lombárdſka / fuit enim lux mundi, eò quod mundum illuminauit Euangelio ſuo. A iáko nád świátło nie ma nic świát zacnieyßego / ták nád to imie iego nie może być miedzy ludźmi imie zacnieyße/ á zwłaßczá gdy ſie ießcze z obyczáiámi ie° zgadza świątobliwymi / y náuka ſáma. A to wiemy dobrze wßyſcy / iż y żywot świątobliwy / ieſt to świátłem ludźiom Chrześciáńſkim / y náuká zbáwienna tákże.

Co z ſtrony náuki Lukaßá ś. naprzod go záleca Metáphráſtes/ iż ſam w náukách świeckich był vczonym / nie tylko w Philozophiey / y Kráſomowſkiey náuce / ále też y w Medycynie / y w iezykách cudzoźiemſkich; ták bowiem o nim mowi: Omni diſciplinarum generi vacauit à puero, & Syriacam & Hebraicam linguam exactiſſimè edoctus eſt. Był powiáda Lukaß ś. rodem z Antiochiey / y przeto po Grecku z przyrodzenia mowił / ktory z dźiećinſtwá záraz náuk wyzwolonych wyćwiczywßy ſie / náuczył ſie też doſkonále y Syryáckiego y Zydowſkiego iezyká.

Sim. Metaph. apud Sur. 18. Oct.

A táka náuke w ſobie máiac/ gdy vwierzył w Chryſtuſá / fuit ſectator Pauli Apoſtoli, & omnis peregrinationis eius comes, mowi Hieronim ś. A o Páwle ś. wiećie / co Chryzoſtom ś. powiedźiał: názwał go ſłońcem w Kośćiele Bożym/ dla iego wyſokiey náuki / y przepowiádánia wiáry ś. Sol enim quidam hominibus Paulus, qui totum prorſus orbem fulgentibus linguæ ſuæ radijs illuminauit, quique vniuerſas circumeundo gentes, curſum omnino ſolis imitatus eſt. A że Lukaß ś. vſtáwnie przy iego boku był / y z nim weſpoł Chryſtuſá opowiádał / tedy też słußnie ták iáſnego ſłońcá świátłości ſam nábył / & à Luce Lucas cognominatus eſt. Gdyż záwße lux ſolis comes eſt, iáko mowi Pontanus. A gdy ießcze Kośćiołowi ś. Ewángelia nápiſał / tedy tym bárźiey náuka ſwoia świátu wßytkiemu záświećił / y iáko Lombárdſka Hiſtorya o nim mowi / ſam przez te ſwoie praca Anyołem świátłości onym ſie oſtał / ktorego Jan ś. w obiáwieniu ſwoim widźiał lecacego przez poyśrzodek niebá / á máiacego w reku ſwoich Ewángelia wieczna. Lucas fuit præfiguratus in Angelo Dei, de quo dicitur: Vidi Angelum Dei, volantẽ per medium cæli, habentem Euangelium æternum. mowi Hiſtorya Lombárdſka.

D. Hier. de viris Illuſtrib.

D. Chry. de laud. S. Pauli Hom. 8.

Ponti. Epiſt.

Apoc. 14.

Wiećie co Chryſtus Pan o świátłości ćiálá náßego v Máttheußá ś. powiedźiał: Lucerna corporis tui eſt oculus tuus. A Paulus de Palacio te słowá tłumácząc mowi: Oculus tuus, id eſt, cor tuum. Mowi tedy tám dáley Zbáwićiel náß: Si oculus tuus fuerit ſimplex, totum corpus tuum lucidum erit: ſi autem oculus tuus fuerit nequam, totum corpus tuum tenebroſum erit. A iż świátło nie może być ieno ábo od słońcá/ ábo od ogniá/ ktore nam oko vkázuie: á Lukaß ś. oko duchowne/ to ieſt/ ſerce ſwoie wßytko miał ogniſte/ kiedy idac do Emaus z Pánem Chryſtuſem rozmawiał/ iáko ſam o ſobie powiáda. Nonne cor noſtrum ardens erat in nobis dum loqueretur in via,

Matt. 6.

Paul. Palac. in c. 6. Matt.

Luc. 24.

& ape-

& aperiret nobis ſcripturas. Tedy niedźiw że y od ſámego Chryſtuſá Páná/ ktory ieſt słońcem/ w kośćiele Chryſtuſowym świátłośći nábył/ y oko ſwoie duchowne/ to ieſt/ ſerce ábo duße zápalona miłośćia Boża miał; y iákoby od ogniá iákiego zewnetrznego/ ná wßytkim ćiele ſwoim świátłość miał rozlana/ & á luce Lucas eſt dictus.

A nietylko ludźi vczonych náuczał piorem ſwoim Lukaß ś. y oświecał ná rozumie nápiſawßy im Ewángelia święta naprzod/ á potym Dźieie Apoſtolſkie; ále też y proſtaczkow táiemnic wćielenia Páná Zbáwićielá náßego/ y drogiey męki ie° náuczał pędzlem/ máluiac obrázy vkrzyżowánia iego srogiego/ y obrázy Mátki iego przenaświetßey/ iáko świadczy tenże Methápḧráſtes/ mowiac. Hoc inter cætera gratiſſimum eſt, quod ipſum quoque typum aſſumptæ humanitatis Chriſti, ac ſignum eius, quæ ipſum pepererat, & aſſumptā humanitatē dederat, primus hic cera, ac lineamentis tingens, vt ad hæc vſque tēpora in imagine honorarentur, tradidit. A málowánie ieſt to lekcya ludźi proſtych/ y iákoby kśiegi iákie/ z ktorych śie vczą poznawáć y dźieiow przeßłych/ y oſob iákie były/ ktore rzeczy wielkie ſpráwowáły. Pictura eſt quædam litteratura illiteratis; adeo vt quidam priorum legatur, ex picturis didiciſſe antiquorum hiſtorias, mowi dawny Hiſtoryk Strabo. Ieſt tedy y z tey miáry słußnie Lukaß ś. świátłośćia názwány/ iż ludźi proſtych ná rozumie oświećił/ málowánymi hiſtoryámi Páná Zbáwićielá náßego.

Lukaß ś. był málárzem.

Strab. de Reb. Eccl. capite 8.

Nákoniec to słowo Maria, rozumie śie z Zydowſkiego Illuminatrix, á Lukaß ś. ktory naprzod obraz Pánny Máryey wymálowáł/ ſkąd wiádomość zwiáſtowánia Anyelſkiego/ wćielenia ſpráwą Duchá ś. Syná Bożego/ y cudow/ y powieśći Páná Chryſtuſowey wźiął/ ieno od Pánny Naświetßey Máryey. Quæ cōſeruabat omnia verba conferens in corde ſuo, y ieſt ze wßytkich śś. Bożych pulchra vt Luna, electa vt Sol. Słußnie tedy à luce Lucas dictus eſt. Bo ták o nim Hiſtorya mowi Lombardſka. Creditur quod Euangeliſtæ Mariam de multis inquirebant, & ipſa certificabat: & ſpecialiter creditur de B. Luca, quod ad eam, tanquam ad arcam teſtamenti, recurrit, & ab ea de multis certificatus fuit, præcipuè de ijs, quæ ſibi ſoli conſtabant, ſicut de Angelica ſalutatione, & Chriſti natiuitate. Słußnie tedy iákom rzekł à luce Lucas dictus, bo vczniom ſwoim Pan powiedźiał/ Vos eſtis lux mundi, ktorzy świátłość Ewángeliey po świećie roznośićie.

Lucæ 2.

Matth 8

Co záś śie z ſtrony świątobliwośći żywotá Lukaßá ś. był à luce Lucas dictus. Bo o nim ták ś. Vincentius piße. Lucas Antiochenus, medicinæ artis egregius, ſine crimine fuit. A kto ieſt bez grzechu/ táki káżdy ieſt w łáſce Bożey/ á kto záś ma łáſkę Bożą/ ten świeći śie iáko słońce w Kośćiele Bożym. Iuſti fulgebunt ſicut ſol. Czemuż? dáie rácyą Bernárdynus ś. iż Gratia gratificans, eſt in anima ſicut ſol cum radijs ſuis. Tą tedy łáſką oświeconym od Páná Bogá Lukaß ś. będąc/ opowiádał narodom Pogáńſkim Ewángelia/ iáko Methápḧráſtes mowi. Paulo quidem Romæ relicto, ad orientem deſcendit, totāq; Lybiam percurrens, in Ægyptum peruenit. A Ægyptus rozumie śie tenebræ. Te tedy ćiemnośći Pogáńſkie y náuką y świątobliwośćią żywotá ſwoiego oświecał. Bo iáko tenże Author powiáda. Ad piam prædicationem, mentis oculo illuſtratus, deſpicit cognitionem omnem, deſpicit & naturæ viſcera, abijcit pecunias, poſſeſſiones, omnemq́ue ſubſtantiam: ita vt nemo adeo facilè pedum ac manuū ſordes abijceret: vt ne vel hoc ipſo præ feſtinantia occupari certè potuerit, quo facultates indigentibus diſtribuerit. Ieno powiáda vwierzył w Chryſtuſá/ záraz y náukę ſwoię ktora w oyczyznie kwitnął porzućił/ y pożytku ktory miał z lekárſkiey náuki poniechał/ y máietnośći ſwoiey ktorą miał/ ták odbieżał/ że kwápiąc śię ná przepowiádánie Ewángeliey narodō/ nie miał czáſu rozdáć iey miedzy vbogie. Záiſte tedy/ y świątobliwośćią żywotá/ y náuką ſwą wielkiey godnośći imieniowi ſwoiemu przydał/ y nie dármo à luce Lucas dictus fuit.

Vinc. de S. Luc.

D. Bern. par. 3. de calam. Senec. art. 1. capit. 3.

To słowo Ægyptus rozumie śię z Zydowſkiego, ćiemność.

WTORA CZĘSC

Iáko Lukaſz S. ma ſwoię godność y zálecenie z náuki lekárſkiey.

D. Hier. in prologo. Act° Apoſtol

Hieronim ś. zálecáiąc náukę lekárſką w Lukaſzu ś. Ewángeliśćie/ te słowá o nim mowi. Lucam ita diuina ſubſecuta eſt gratia, vt non ſolum corporibus ſed etiam animabus eius proficeret medicina. Miał powiáda w ſobie łáſkę od Páná Bogá náuleczenie chorob ludzkich/ y ćieleſnych/ y duſznych: ále podobno ták/ iáko y inni Apoſtołowie śś. y Ewángeliſtowie? Lecz y przedtym niżeli był zoſtał Vczniem y Ewángeliſtą Páńſkim/ mowi Metháphráſtes/ był Medykiem według Profeſſyey ſwoiey Phizyczney známienitym.

Lukaſz ś. był pierwey Medykiem.

Medicinā tādem aſſequitur, iuż po Philozophiey y Kráſomowſkiey náuce/ idque in tantum vt ab hac vt plurimum deſignaretur. Co zſtrony záśię medycyny Duchowney/ mowi Bonáwenturá ś. o nim. Si nouimus hunc medicum, cuius laus eſt in Euangelio, animaduertimus pariter omnia verba illius animæ languentibus medicinam eſſe.

D. Bonauen. prolog. in Luc.

Dobrze bárzo Mákrobius ná iednym mieyſcu powiedźiał. De ſole vitam omnia mutuantur. A ztad powiáda ći co choruią/ kiedy dźień ieſt weſoły/ lepiey ſię ná zdrowiu máią/ niżeli kiedy dźień ieſt pochmurny. A kiedy z chorob ludźie powſtáią/ tedy poſpolićie ná słońce wychodzą/ y tám śiedząc śił lepſzych nábywáią od słońcá/ cui attribuitur medendi poteſtas, mowi tenże przerzeczony Grámmátyk.

Macrob Somn. Scip. lib. cap. 6.

Macrob Satur. l. 1. c. 17.

Lukaſz tedy ś. będąc medykiem według náuki przyrodzoney w oyczyznie ſwoiey Antyochiey/ záwołánym/ gdy zoſtał Vczniem P. Chryſtuſowym ktory powiedźiał o ſobie iż ia ieſtē lux mundi, wźiął od tego świátłá moc ná leczenie chorob/ nie tylko ćieleſnych/ ále teżyduſznych/ perhibendo teſtimonium de lumine świátu wſzytkiemu; iż słuſznie od ś. Germáná Pátryárchy Konſtántynopolitáńſkie° ieſt przyrownány do mleká/ ktory Ewángeliſtow śś. włáſnośći vważáiąc/ tákie im Epitetá rozdał. Matthæum ſi vis interpretari, mel eſt. Marcus vinum, Lucas lac, Ioannes oleum. Iáko bowiem mlekiem wſzytkie dźiatki máłe żyią/ ták mowi Chrześćiánie/ ktorzy ieſzcze według zdánia Liránowego byli/ in fide teneri potrzebowáli opiſánia táiemnic wiáry świętey/ ſtráwnego pokarmu według żołądká ſwoiego; to ieſt/ áby miáłkim rozumem ſwoim mogli poiąć wyſoki koncept Ewángeliey świętey.

D. Germ. Rer. Eccl. theor.

Nicol. Liran. Proem. in Luc.

Przetoż ia im ták Lukaſz ś. nápiſał/ iż wſzyſcy ſię nią kontentowáli/ iáko o nim dáie świádectwo ſam Páweł ś. Miſtrz y náuczyćiel iego mowiąc. Cuius laus eſt in Euangelio per omnes Eccleſias.

2. Cor. 8.

Czemuż ſię tá Ewángelia święta wſzytkim nowym Chrześćiánom podobáł? Temu mowi Metáphraſtes/ iż w niey żadney táiemnice wiáry ś. przypowieśćiámi ſubtelnymi y ſkrytemi niezátrudnił/ ále ią proſtemi słowy/ y powieśćiámi obiáśnił łátwemi do poięćia náſzego. Hic ſententias ac doctrinas, omnem mentem excedentes, veri ſimul ac honeſti amore manifeſtauit, rerum veritati, ſermonum ingenuitatē commiſcens; vt & mentis ſimul ac linguæ virtutem ob oculos poneret.

Gdy bowiem nam opiſuie czyſtość/ niepokaláney Dźiewice Pánny Máryey/ dáie nam lekárſtwo z iey przykłádu ná wſzeláką ſwawolą y wſzeteczenſtwo/ ábyſmy Mátki Bożey nąśláduiąc/ w czyſtośći żywotá wiek náſz pro-

wádźili/ chcemyli ſie iey/ y iey Synowi namilßemu podobáć. Tákże gdy opiſuie ćierpliwość Chryſtuſá Páná / ktory nie tylko ſie niemśćił ná prześládownikách ſwoich ktorzy go krzyżowáli/ ále ießcze modlił ſie zá nimi do Bogá Oycá ſwoiego mowiąc. Pater dimitte illis, non enim ſciunt quid faciunt. Dáie nam lekárſtwo ná gniewu powśćiągnienie/ ábyſmy vmieli há mowáć zápálczywość w ſobie/ y áffekty popędliwe. Nuż gdy opiſuie poſt Páná Chryſtuſow/ vczy nas wſtrzemięźliwośći/ y vwárowánia ſie obżárſtwá/ y záraz przydáie náukę od Páná Chryſtuſá ſámego powiedźiáną. Attendite vobis ne forte grauentur corpora veſtra crapula & ebrietate. A ták podobnym ſpoſobem przykłády Páńſkie y náuki oraz iego zbáwienne przywodząc / dáie nam lekárſtwo ná wßelákie choroby duße náßey. A kto Chryſtuſá Páná nienáśláduie/ y niezáchowuie náuki iego / nieſłußnie ſie Chrześćiáninem zowie; bo ná iego choroby nie będą mu pomocne te náuki Páná Zbáwićielowe/ y muśi koniecznie vmrzeć śmierćią wiekuiſtą. Z tąd Cypryan ś. powiedźiał. Non recte Chriſtianus dicitur, qui Chriſto moribus non æquatur. bo dla tego ſie Chrześćiáninem káżdy z nas wiernych zowie/ iż Chryſtuſá Páná zá Bogá wyznawa/ y iemu pokłon oddáie / y onego náuki ſłucha/ y záchowuie ią w ſercu ſwoim/ y w vczynkách ſámych. Co gdy rzeczą ſámą pełni/ łátwie z śiebie wypędźi choroby duſzne/ y będźie wychwalał zacność medyká ták wielkiego Lukaßá ś. ktory nam ták pożyteczne y ſkuteczne ná grzechy náße recepty popiſał.

Luc. 23.

Luc. 21.

Cypr. l. de abuſ.

Hesiod. in oper. & dieb.

A iż poſpolićie to bywa miedzy rzemieſnikámi / że ieden drugiego gáni / iáko Heſiodus opiſał.

Odit fabrum faber, figuloq; moleſtus
Eſt figulus, mendico protin⁹ inuidet alter
Mendicus, cantor cantorem liuidus odit.

Tákże y medyk medyká częſtokroć gáni. Lukaß ś. ma tákie ſwoie zálecenie w medycynie od ś. Wincentego / iż nigdy nie gánił drugiego: y nápiſawßy Ewángelią ſwoie Duchem świętym niechwalił ſie z niey nigdy/ y nie gánił drugich Ewángeliſtow świętych/ bo wiedźiał dobrze iż tymże Duchem ś. nápełnieni będąc piſáli. A przeto o niem ták mowi. B. Lucas ita ſe rexit, vt nec per inuidiã fecerit contra diuinum præceptum, quæ communiter eſt inter medicos: ſemper cõmendabat alios nec diſpiciebat &c.

B. Vinc. de S. Luc

A Poetowie powiádáią/ iż zazdrość ieſt corká/ Erebi & noctis. Piekłá y ćiemnośći; y dla tego tylko ſie w ludźiách podłego ánimußu znáyduie/ y w ćiemnośći ſie kryie iáko Owidyus mowi.

Protinus inuidia nigro ſquallentia tabo
Tecta petit, domus eſt imis in vallibus, huius
Adita luce carens.

Niedźiw tedy iż ſie zazdrość w Lukaßu ś. nieznáydowáłá/ bo miał imie ſwoie od świátłośći rzeczone/ à luce Lucas y świetna byłá w kośćiele náuká iego/ ktora choroby ſumnienia náßego vleczyłá. Nam quod mundus viuit, hæc eſt cauſa, quia lux nobis Euangelica coruſcauit mowi ś. Dámianus. A zazdrość iákośmy powiedźieli w ćiemnośći mießka. Przetoż ná Lukaßá ś. páść żádna miárą nie mogłá/ ktory ná świetle przy słońcu ſwoim Chryſtuśie Jezuśie żył. Sol autẽ ſurſum omnia leuat, y ieſt teraz w niebie z nim w świátłośći wiekuiſtey/ zá tákową prácą ſwoie około duß ludzkich; bo vmárł w Bithyniey / lat osmdźieśiąt y cztery máiąc. Plenus Spiritu ſancto, iáko o nim piße Hieronim ś. Zacnym tedy Lukaß ś. y z názwiſká ſwoiego/ y z medycyny ſwoiey: lecz obaczmy ießcze/ iáko też zacnym ieſt y z konwerſácyey ábo żywotá ſwoiego/ poniewaz & ſancte vixit, & feliciter conſummauit, iáko mowi wielki Káznodźieiá ieden o nim.

Petr. Dã. ſer. 49.

Rich. S. Laur. de laud. Beatæ M.

Pelbartus Thomeſnarien. ſer. 3. de S. Luca.

Trzecia Częsc

Iáko Lukaſz S. nábył godnośći w Kośćiele Páńſkim, z konwerſácycy ſwoiey świątobliwey.

WJelkie ma zálecenie ſwoie Lukaß ś. w Kośćiele P. Chryſtuſowym iż ieſt Ewángeliſtá iego/ ábo ráczey Kánclerzem/ opiſuiac nam mándatá iego świete. Jeſt y Hiſtorykiem kośćielnym/ opiſuiac dźieie Apoſtolſkie. Jeſt y piſárzem Páwłá ś. Doktorá wßytkich narodow/ ktorego liſt do Zydow Zydowſkim iezykiem piſány/ po śmierći Páwłá ś. wßytkiemu kośćiołowi ná poćieche y ná náuke ná Grecki iezyk przełożył/ iáko świádczy Hieronim ś.

D. Hier. in Prologo ſuper Epiſt. ad Hebr.

Ma y z tad niemnieyße zálecenie y godnosć ſwoie/ iż go Páweł ś. zowie brátem ſwoim w liśćie do Koryntczykow pißac w te słowá/ Miſimus ad vos fratrem noſtrum cuius laus eſt in Euangelio per omnes Eccleſias. Cześćia dla tego/ iż z nim weſpoł wyznawał mieć Oycá ſwego w niebie/ do ktorego mawiamy ná káżdy dźień. Pater noſter qui es in cælis. Cześćia iż z iedneyże Mátki Kośćiołá powßechnego odrodzeni przez chrzeſt wyznawáli. Vnum Deum, vnam fidem, vnum Baptizma. Cześćia ná koniec iż iedna krwia P. Chryſtuſowa odkupieni/ y zá brátia od niego przyieći/ y zá dźiedźice kroleſtwá niebieſkiego policzeni. Hæredes quidem Dei, cohæredes autem Chriſti.

2. Cor. c. 8. — Epheſ. 4. — Rom. 8.

Ma ießcze y z tad zálecenie ſwoie Lukaß ś. iż vſtáwicznie meke Páná Zbáwićielá ſwoiego rozmyślawał / & crucis mortificationem iugiter in ſuo corpore pro honore nominis Chriſti portauit, iáko o nim Kośćioł ſpiewa: y ták to vſtáwna zabáwa zabáwny bedac/ w niewinnośći żywotá żył / áż do śmierći ſwoiey/ iáko świádczy o nim Hieronim świety mowiac ſeruiens fuit Domino ſine crimine.

Lecz naywiekßa z tad ma godnosć y zálecenie ſwoie / iż czyſtosć Páníeńſka ná ćiele ſwoim záchował / iáko o nim mowi Hiſtorya Lombárdſka: Fuit virgo corpore & mente. A iáko Jan ś. Ewángeliſtá widźiał Máieſtat Páńſki ſtoiacy ná woźie/ ktory ćiagnely cztery zwierzetá máiac oczy pełno w ſobie po wßytkich ſtronách: z ktorych ſecundum animal ſimile vitulo. Ták Lukaßá ś. wßyſcy Doktorowie świeći rozumieia być wyrázonego przez tego ćielcá / iż on od Kápłáńſtwá Zácháryaßowego y od ofiar ſtározakonnych poczał opiſowáć Ewángelia ſwoie / y prowádźił áż do ofiáry Páná Chryſtuſowey ná krzyżu zá narody wßytkiego świátá. A w ſtárym Zakonie nawiekße y naprzednieyße ofiáry były z ćielcow ábo wołow.

Lukaß ś. w czyſtośći ſie kochał. — Ezechielis c. 1. Apoc. 4.

Czemu przy Lukaßu ś. ćielcá máluią.

Czemuż tedy Lukaßá ś. nie figurowano wołem ále ćielcem? Dla tego / mowi zacny Káznodźieiá ieden / áby było tym wyrázono Symbolum czyſtośći iego. Abowiem vitulus, mowi Jzydor ś. à viriditate dictus eſt. A Virginitas záśie quaſi viror genitus, przeto nie przez wołu figurowano Lukaßá ś. ábo byká ſtádnego/ ále przez ćielcá / ktory ießcze ma w ſobie vigorem virginitatis. A ćielcá nie proſtego / ále tákiego / ktory ßesć ma ſkrzydeł do latánia / iáko mowi Jan ś. Singula eorum habebant alas ſenas, pokázuiac to świátu/ iż ten ćielec / ábo ráczey w oſobie y figurze iego Lukaß ś. nie ieſt z ludźi tych proſtych / ktorzy ſie dla ćieleſnośći ſwoiey y ćiężáru grzechow nie moga y ná łokieć od źiemie podnieść/ ále ieſt człowiek czyſtośćia ſumnienia y pánień-

Bened. Fedel panegyr. de S. Luc — D. Iſidor Etym. l. 12. c. 1. — Rich. S. Laur. de laud. B. M lib. 4. — Apoc. 4.

stwá swoiego Anyołom podobien. Castitas enim Angelos facit, mowi Ambroży ś. według náuki sámego P. Zbáwićielá/ ktory powiedźieć raczył przez Lukaszá ś. Filij huius sæculi nubunt, & traduntur ad nuptias. Illi verò qui digni habebuntur illo sæculo & resurrectione ex mortuis, neq; nubent, neque ducent vxores, neque enim vltra mori poterunt, æquales enim Angelis sunt. Y z tąd Páweł ś. miłośnik y náuczyćiel czystośći pánieńskiey sam o sobie powiáda: Conuersatio nostra in cælis est. lubośmy tu ná źiemi jeszcze/ ále nie żyiemy iáko ludźie źiemscy/ ktorzy się w tym świećie y pożądliwośćiách iego kocháią: żyiemy iáko Anyołowie w niebie/ w czystośći niepomázáney/ máiąc żądze ćielesne ná wodzy rozumu nászego. Z tąd potym y Ambroży ś. koncept swoy wźiąwszy/ do Pánien ná służbie Chrystusowey żyiących/ ták pisze: De hoc mundo estis, & non estis in hoc mundo: sæculum vos habere meruit, tenere non potuit. Præclarum est virgines propter castimoniam in cælum transisse de sæculo.

D. Amb. lib. 1. de virgin.

Luc. 20.

Philipp. 3.

Ambr. l. 1. de virg.

A że Lukasz ś. miał w sobie tę czystość pánieńską/ y to świátło Anyelskie/ słusznie tedy à Luce Lucas dict^9 est, y słusznie bárzo Páweł ś. zowie go Charissimum, namilszym sobie z vczniow swoich/ gdy mowi do Kollossenczykow: Salutat vos Lucas Medicus charissimus. bo tákowa cnota wysoka/ nie może być ieno wszytkim miły/ ták Pánu Bogu sámemu/ ktory puritatis author est, iáko y Anyołom świętym/ iáko y ludźiom wszytkim.

Do niego tedy iáko do Pátroná y źiomká swoiego/ vćiekáli się w przygodách o rátunek y przyczynę do Páná Bogá Antiocheńcycy záwsze: y gdy czásu iednego/ zá pánowánia Gottifredá Bullioná/ w źiemi świętey oblężeni byli od Turkow/ á zszedszy się ná modlitwę do Kośćiołá/ wołáli do Páná Bogá o miłosierdźie/ przyczyny iego dawnym zwyczáiem wzywáiąc/ vkazał się strożowi Kośćielnemu w nocy modlącemu się w szátách iásnych. Ktorego gdy on człowiek nabożny spytał ktoby był: odpowiedźiał/ iż ia práwi iestem Lukasz Ewángelistá/ ktory iestem posłány od Bogá/ ábym ći oznaymił/ iż Miástu temu/ y tym cudzoźiemcom (to iest/ żołnierzom Gottifredowym z Europy zgromádzonym/ y tám ná obronę miástá támtecznego od Pogan posłánym) posyła Pan Bog woyská swoie z niebá ná rátunek/ przeto powiedz im/ mowi/ niechay śmiele/ y z dobrą nádźieią przećiwko Turkom wynidą/ ábowiem zwyćięstwo bez szkody swoiey żadney odniosą. A gdy oni żołnierze to vsłyszawszy od onego człowieká nabożnego/ wyszli w pole przećiwko Pogánom/ y poczęli obietnice v Lukaszá ś. vpomináiąc się/ wzywáć go ná rátunek/ vkazał się im ná plácu/ y dodał sercá. A Chrześćiánie też podkáwszy się/ Turkow łátwie pogromili/ y z zwyćięstwem do miástá wroćiwszy się/ dźięki Pánu Bogu oddawáli/ wystawiáiąc pieniem swoim Lukaszá ś.

Lukasz ś. oyczyznę swoię cudownie od Turkow rátował.

Do ktorego y my nabożnym sercem vćiekaymy się/ ieśli chcemy zwyćięstwo nád nieprzyiaćiołmi nászymi ták duszymi iáko y ćielesnymi otrzymáć. A prośmy go/ áby nam przez przyczynę swoię/ vprosił v Páná Bogá iásność ná duszy/ ktorey sam záżywał; y lekárstwo ná grzechy: ábyśmy po śmierći byli ták miłymi przez dobre vczynki w oczách Boskich/ iáko on sam. Co nam rácz zdárzyć Chryste Jezu/ ktory żyiesz y kroluiesz w nieskonczoney iásnośći twoiey ná wiek wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O pracy Lukaſzá S. w Kośćiele Páná Chryſtuſowym.

Et ſecundum animal ſimile vitulo.
Apoc. 4.

IAko káżdy dobry goſpodarz/ ſtára ſie áby mogł mieć iáko nalepſzych robotnikow do ſpráwowánia roli ſwoiey: ták też y Chryſtus Pan zákłádáiąc Kośćioł ſwoy ś. tu ná tym świećie/ chćiał mieć w nim robotnikow około duſz ludzkich iáko nalepſzych / to ieſt / & prudentes, & fideles, quos ſuper familiam ſuam conſtituat. Aby we dnie y w nocy ſtrzegli dobrá iego/ á nie dopuſzczáli nieprzyiáćielowi ſzkody czynić w máietnośći iego.

Matt. 24

Pátrzćie iáko w winnicy ſwoiey ſtraż poſtáwił / ktora káżdego z ſuknie odrze/ káżdego pobiie/ kto ieno tám bez woli Páńſkiey wnidźie. Pátrzćie iáko z támtąd robotnikow leniwych y naiemnikow niedbáłych wyrzuca. Et vineam ſuam locabit alijs agricolis, qui reddant ei fructum temporibus ſuis. Pátrzćie iáko w mieśćie ſámym kędy rezydencyą ſwoie ma / czułą ſtraż po murách ſtáwia/ áby we dnie y w nocy wołáli do ſiebie ná przemiány/ á nie vſypiáli ; żeby ſnać nieprzyiaćiel nie ſkradł ſie y nie vbieżał fortece. Super muros tuos Ieruſalem, conſtitui cuſtodes, mowi przez Izáiaſzá Proroká/ tota die, & tota nocte in perpetuum non tacebunt.

Cant. 5.

Natt. 21.

Iſaiæ capite 62.

A z tych wſzytkich robotnikow/ y ſtrażey Dedit quoſdam quidem Apoſtolos, quoſdam autem Prophetas, alios verò Euangeliſtas, alios autem Paſtores, & Doctores. Iednych poczynił Oekonomámi/ drugich piſárzámi prowentowemi/ drugich vrzędnikámi y dozorcámi/ á drugich też robotnikámi. A naprzod Apoſtołow iáko wodzow iákich/ rozeſłał ná wſzytek świát in opus miniſterij w liczbie dwunaſtu. Przy nich Prorokow Páſterzow y Doktorow/ ná kſztałt Pułkownikow iákich/ Rotmiſtrzow/ Setnikow/ y Dźieśiatnikow rzecz nie zliczona. A iákoby ſie ći mieli ſpráwowáć/ obrał náto oſobliwie Ewángeliſtow/ ábo Kánclerzow do piſánia mándatow ſwoich/ y expedycyi rożnych/ czterech w liczbie. Ktorych naprzod vkazał w ſtárym zakonie wielkiemu y kochánemu Sekretarzowi ſwoiemu Ezechielowi Prorokowi/ pod oſobámi czterech rożnych zwierząt. Potym vkazał ich też y Janowi ś. iednemu z tychże Kánclerzow ſwoich/ y pod temiż oſobámi zwierząt wyrázonych/ Lwá/ Cielcá/ Orłá/ y Człowieká/ ktore y Ezechiel widźiał: z ktorych powiádá było ſecundum animal ſimile vitulo.. A to znáczyło Lukaſzá ś. Ewángeliſtę/ iáko Doktorowie śś. powiádáią/ y ktorego vroczyſtość dźiśia Kośćioł ś. obchodźi/ ten iego chárákter ſobie/ y cnoty wyſokie przypominaiąc.

Epheſ. 4.

Ezech. 1
Apoc. 4

Lecz czemuby Lukaſz ś. Ewángeliſtá był znáczony przez to zwierzę domowe Cielcá/ ábo Wołu. O tym ſkom wáſzym ná dźiśieyſzym kázániu powiem.

Reuela oculos meos (*Domine*) & conſiderabo mirabilia de lege tua.

Wół goſpodarzowi napożyteczniejßy.

WJedzy tymi zwierzetámi domowymi/ ktore Pan Bog dał człowiekowi do pożytku y roboty/ nadárźiey záleca ſtáry goſpodarz Kolumella Cielcá ábo Wołu/ powiádáiąc iż nád inne bydletá ieſt goſpodarzowi napożyteczniejßy. Zábity y mięſem człowieká ſwoim karmi/ y ſkorą przyodźiewá. A zdechły/ gdy gniie pßczoły z śiebie rodźi/ ktore nam poty miod y woſk robią z źiołek. A to wßytko przećie ná pożytek goſpodarzowi. Przydáią ießcze dwáy wielcy authorowie y to/ iż gdyby kto Wołu karmił gáłeźiámi drzewá Morowego/ á potym zábiwßy mięſo iego gnoił ná słońcu/ tedyby ſie z niego vrodźiły robaczkiowe/ co iedwab robią.

Vida & Alcaſar. ſuper Apocal. c. 4. comment. 2.

A dla tego powiáda Várro w tákim poßánowániu Woły były v ſtárych Rzymian/ iż ták chłopá gardłem karono gdyby wołu był zábił bez wiádomośći Páńſkiey/ iáko kiedyby też był zábił y chłopá. A Porfiryus przydáie y Eliánus/ iż Egipcyánie ſtárzy y Fenices ráczeyby byli woleli człowiecze mięſo ieść/ niżeli wołowe/ dla tego iż woł v nich ſámemu tylko Bogu ná ofiáre był poświecony. Jáko y teraz w Páńſtwie wielkiego Mogorá/ nikomu ſie nie godźi wołu ieść; ieno ná ofiáry bogom ſwoim palić. Jáko też y w Sycyliey/ y w kroleſtwie Neápolitáńſkim/ bez wiádomośći vrzędu wołow bić ná iátki podźiśdźień niegodźi ſie: á to dla tey przyczyny/ áby mnoſtwo ludźi w miáſtách mießkáiące wołow niewyiedli/ á potym by rolnicy we wśiách niemieli czym gruntow ſwoich ſpráwowáć. A z tąd to Włoſka źiemiá ieſt názwána Jtália/ od Græckiego słowá Jtálos/ iż Włoßy wołow ochraniáią/ á woł zá dawnych lat po Græcku zwał ſie Jtalos. Jákoż ſłußnie ich ochraniáią/ bo goſpodarzowi nád wołu żadne bydle nie ieſt pożytecznieyße. Bowiem iáko piße Boterus o nowym świećie/ iż ludźie w kroleſtwie rzeczonym Quiwirá/ z wołu czynią ſobie pokarm/ czynią napoy z mięſá: czynią ſuknie/ czynią obuwie/ chálupy/ łodźie/ powrozy z ſkory: z żył nići/ z kośći puynały: z rogow kufle: á gnoiu y ná ogień/ y ná role vżywáią.

Jáko w cudzych kráiách wołow ochraniáią.

Io. Botero. fol. 184.

Ale to nádewßytko/ iż (iáko Owidyus mowi) to ſámo bydle natum tolerare labores.

Ouidius Metamorph. 15.

A dla tego iáko ſtáry goſpodarz P. Bog do kośćiołá ſwoiego ś. náznáczył tákiego Ewángeliſtę Lukaßá ś. ktoryby ſie żadney roboty niewymawiał/ w náwrácániu grubych narodow pogáńſkich do wiáry P. Chryſtuſowey: ále iáko woł ábo ćielec/ naſcitur ad laborem, ták żeby on y zá żywotá robił około zbáwienia ludzkiego/ częśćią pędzlem/ częśćią medycyną/ częśćią przepowiádániem/ częśćią też piſániē; y po śmierći żeby był pożyteczny/ y przyczyną ſwoią do máieſtatu iego Boſkiego zá grzeßnemi ludźmi/ y Ewángelią ſwoią w kośćiele tym woiuiącym zoſtáwioną/ z ktorey náuki táiemnic niebieſkich bierzemy. A tá ieſt pierwßa przyczyná/ czemu go P. Bog w obiáwieniu táiemnic ſwoich/ ták Ezechielowi Prorokowi/ iáko też y Janowi ś. vkazał w oſobie wołu ábo ćielcá/ iż iáko woł prácował w Kośćiele iego świętym we dnie w nocy nieprzeſtáiąc/ około pomnożenia chwały iego Boſkiey miedzy ludźmi: y był pożytecznym ták zá żywotá/ iáko y po śmierći.

Czemu Lukaß ś. do wołu przyrownány.

Druga przyczyná czemu Lukaß ś. ieſt przyrownány do wołu/ ieſt tá/ iż woł miedzy domowymi bydlęty naſkromnieyßy ieſt/ y natępßy w rozum. A z tąd Jzáiaß do Zydow mowi/ iż ták ieſteśćie tępemi w rzeczách niebieſkich/ że ie woł/ natępßa beſtya lipiey rozumie niżeli wy. Cognouit bos poſſeſſorem ſuum. Przeto ludźi miáłkich w dowćip poſpolićie wołámi zowiemy. Ze tedy inßy Ewángeliſtowie święći proſtaczkowie byli/ y piſmá nieználi/ iáko Jan ś. był rybitwē: Máttheuß ś. Celnikiem: Márek ś. proſtym człowiekiem. A Lukaß ś. był Doktorem y Philozophem vczonym. Przeto P. Bog dał támtym innym Ewángeliſtom/ zá znák ábo zá Symbolū zwierzetá dowćipne Lwá/ Orłá/ y Człowieká/ á Lukaßowi ś. źwierzę głupie y tępe w rozum: chcący to nam pokázáć/ iż ludźie vczeni według świátá/ ſą iáko wołowie iácy z mądrośćią ſwoią przećiwko mądrośći

Iſaiæ capite 1.

Vczeni według świátá ſą

iáko wołowie względem mądrośći niebieskiy

niebieskiey: do ktorey poięćia sposobnieyßy są dáleko prostaczkowie y nieukowie pokorni/ niżeli ći mędrkowie tego świátá/ ktorzy coś o sobie y náuce swoiey rozumieią. A z tąd to sam Pan Zbáwiciel mowi do Bogá Oycá swoiego. Confiteor tibi Pater, quia abscondisti hæc à sapiētibus & prudētibus, & reuelasti ea paruulis. Chćiał tedy Pan Bog miedzy Ewángelistámi swoimi/ ktorzy iáko bydletá iákie máiestat chwały iego świętey noßą/ y dźwigáią ná sobie/ mieć Lukaßá ś. vczonego w tych náukách świetckich y mądrośći ludzkiey pokázuiąc to/ iż wßytkim ták mądrym iáko y prostym nieukom nie záwárta iest drogá do niebá. Ale vczonych chćiał mieć z ich mądrośćią świátową/ iáko woły iákie tępe przećiwko mądrośći swoiey niebieskiey: á prostaczkow záśie/ ktorzy nic o rozumie swoim nie trzymáią/ y pokornymi są/ chce mieć mężnymi w poięćiu táiemnic niebieskich/ iáko Lwy iákie/ chce mieć bystrymi iáko Orły/ y rozsądnymi iáko ludzi rozumem z niebá obdárzonych.

Lucæ 10

Co dobrze wiedząc Páwel ś. Præceptor Lukaßá ś. nápomina wßytkich mędrcow te° świátá/ ktorzy chcą postąpić w ßkole Chrystusowey/ áby pierwey byli pokornymi iáko bydlątká iákie/ (á miedzy bydlęty napokornieyßy iest woł y naprośćieyßy) y nic o swoiey vmieietnośći nie trzymáli. Si quis videtur inter vos sapiēs, stultus fiat, vt sit sapiens. A że Lukaß ś. vstáwnie był przy boku Páwłá ś. iáko o tym świádczy Hieronim ś. mowiąc. Fuit perpetuus peregrinationis eius comes, przeto rozum swoy poddáiąc in obsequium fidei, niewylatał z rozumem swoim y z náuką swoią nád innych vczniow Páńskich/ ktorzy byli przy Páwle ś. ále tákimże prostaczkiem śiebie być rozumiał względem mądrośći niebieskiey/ iáko y drugich: y dla tego też zásłużył sobie v Páná Bogá/ iż został Ewángelistą/ y Kánclerzem táiemnic iego/ lubo to pod osobą wołu ábo ćielcá tępego/ ále z ßeśćią skrzydeł dárow Duchá ś. ktorymi przelátywał y niebiosá/ áż do sámego máiestatu Boskiego.

1. Cor. 3.

Pokorá y podłe o sobie rozumienie w Lukaßu ś.

Pięknie tedy Origenes powiedział o Ewángeliey iego/ iż on powiáda ná ostátku po innych Ewángelistách śś. Ewángelią swoie pisał. A pisáło ich z Vczniow Páńskich nie máło/ y oprocz Ewángelistow świętych/ ále wßyscy ći zgáśli/ y odrzuceni są od Kośćiołá/ dla tego że nie z Duchá ś. pisáli. Quoniam quidē multi conati sunt ordinare narrationē, powiáda sam Lukaß ś. á nie mogli temu dosyć vczynić. Mowi tedy Origenes: Matthæus quippè, & Marcus, & Ioannes, & Lucas, non sunt conati scribere, sed Spiritu sancto pleni scripserunt Euangelia. A Ambroży ś. początek Ewángeliey Lukaßá ś. tłumácząc/ ták ná te słowá mowi: Conati illi sunt, qui implere nequiuerunt, non conatus est Matthæus, non Marcus, non Ioannes, non Lucas, sed diuino Spiritu vbertatem dictorum, rerumque omniū ministrante, sine vllo molimine cœpta compleuerunt.

Lucæ 1.

Trzecia przyczyná czemu Lukaß ś. iest wyrázony podobieństwem ćielcá ábo wołu/ iż woł był znákiem ofiar stárego Zakonu/ gdźie w Kośćiele Sálomonowym z roskazánia Moyżeßowego ták wiele ná káżdy dźień wołow bito/ y palono ná ofiáry P. Bogu/ ktore gdy vstáły/ á záczął śie Zakon łáski przez Chrystusá Páná/ Lukaß ś. opisuie w Ewángeliey swoiey/ iáko Chrystus Pan sam ofiárował śie zá nas wßytkich ná krzyżu/ y tą ofiárą swoią skończył ofiáry stárego Zakonu/ ktore go figurowáły w sobie/ iż śie miał zá świát wßytek Bogu Oycu ofiárowáć. A dla tego mowią Doktorowie święći/ osobliwie Ireneus/ y Eucherius/ Lukaß ś. záczął Ewángelią swoie pisáć od Kápłáństwá Zácháryaßowego/ ktorego byłá powinność te ofiáry w Kośćiele Sálomonowym ofiárowáć/ woły y ćielce ná ołtarzách palić/ ktore to ofiáry zá iego Kápłáństwá miáły śie skończyć/ bo iuż śie był národźił Messyaß prawdźiwy Chrystus Jezus/ ktorego te ofiáry znáczyły/ y ktorego syn Zácháryaßow Jan ś. Krzćićiel pálcem Zydom vkázował/ powiádáiąc/ iż iuż wiącey ćielcow y báránow ofiárowáć nie potrzebá/ bo iuż przyßedł ten qui

Ofiáry stárego Zakonu vstáły gdy śie Chrystus sam zá nas ofiárował.

tollit peccata muudi, y ktory ſam zá
nas wßytkich ofiáre doſkonáła Bogu
Oycu niebieſkiemu z ſiebie ſámego v-
czyni.

Czwarta przyczyná ieſt / czemu
Lukaßá ś. máluia z figura wołu ábo
ćielcá / iż woł ſam ſobie paße nie ob-
myśli / iáko Lew ktory idźie ná łow /
ábo iáko Orzeł / ktory ießcze y drugie
ptáſtwo ſwoim obłowem karmi. A
człowiek dopieroż nie tylko ſobie / ále
wßytkim innym práwie zwierzetom
rozumem ſwoim pokarm obmyślić
może. A woł to tylko ieść muśi / co
mu człowiek poda / ábo kedy go ná
paßa wyżenie. Ták też y Lukaß ś. to
tylko we Ewángeliey ſwoiey nápiſał /
co od drugich Vczniow Páńſkich / y
od Pánny Máryey ſłyßał; bo on ſam
nie był ná poczatku przepowiádánia
Ewángeliey ś. iáko inni Vczniowie
y Apoſtołowie Páńſcy / ále to tylko
piſał / co od nich ſłyßał: bo ſam o ſo-
bie mowi : Sicut tradiderunt no-
bis, qui ab initio ipſi viderunt, & mi
niſtri fuerunt ſermonis.

Luc. 1.

Gdźie tedy Orzeł byſtro lećí / gdźie
Lew prędko bieży / y gdźie człowiek
wyſoko dyßkuruie / to ieſt / gdźie Jan
ś. wyſoko iáko Orzeł wzbiwßy ſie nád
niebioſá / Boſtwo Páná Chryſtuſo-
we przedwieczne opiſuie. Gdźie Má-
rek ś. iáko Lwá ryczacego Janá świe
tego Chrzćićielá opiſuie / mowiac:
Vox clamantis in deſerto, y śpie-
ßnie záczynáiac Ewángelia ſwoie
ode Chrztu Páná Chryſtuſowego w
Jordanie / kwápi ſie opowiádáć / iáko
záćiagnał Apoſtołow do ſiebie / y iáko
z nimi chodzac po Żydowſkiey źiemi /
opowiádał náuke zbáwienna. Tákże
gdźie Mátthęuß ś. opiſuie wßytkie
diſkurſy / y rozmowy Páńſkie z Rá-
binámi Żydowſkimi tám Lukaß ś. iá-
ko woł pomáłu noge ſtáwia / y w głe-
bokie przypowieśći Páńſkie nie wda-
wáiac ſie / nawiecey opiſuie táiemnic /
około Zwiáſtowánia Anyelſkiego / y
około meki Páná Zbáwićielá náßego /
Przy czym żaden z Apoſtołow śś. nie
był / á on to ſłyßał od Pánny naświet-
ßey ktora conſeruabat omnia verba
in corde ſuo, á potym iáko Miſtrzyni
wßytkich Vczniow Páńſkich / po Wᵉ-
niebowſtapieniu Páńſkim onym po-

Marci 1.

wiádáłá. A zwłaßczá Lukaßowi ś.
ktory nie był ná poczatku przepowiá-
dánia Ewángeliey Páná Chryſtuſo-
wey: ále nie rychło miedzy śiedmdźie-
śiat Vczniow Páńſkich y dwu / z dru-
gimi był powołány / iáko dźiśieyßa E-
wángeliá świádczy / mowiac. Deſi-
gnauit Dominus & alios ſeptuagin-
ta duos, & miſit illos binos ante fa-
ciem ſuam in omnem ciuitatem &
locum, quo erat ipſe venturus.

Luc. 10.

Ale ſpytałby tu kto / czemuż to
Pan dwu á dwu vczniow poſyłał
przed ſoba ná przepowiádánie Ewan
geliey / czemu niepoiedynkiem kájde-
go? Odpowiáda zacny ieden Biſkup /
pißac ná święto dźiśieyße / y mowi / iż
to Pan dla tego vczynić raczył / aby ná-
uczył w kośćiele ſwoim tych / ktorzy E-
wangelia iego ś. przepowiádáia / zgo-
dy y miłośći. Aby ſie y ſámi w obyczá-
iách zgadzáli z ſoba / y náuke iednoſtáy
na podawáli; nie rozniac ſie opiniami
od śiebie / iáko teráźnieyßy Heretycy
czynia / káżdy z nich ináczey wierzac y
czyniac / iáko oni robotnicy około Tur-
rim Babel. Ale Pan chce / aby kośćioł
iego prawdźiwy był iáko oná Terra la-
bij vnius iedney prawdy náuczáiac / ie-
dnego Bogá wyznawáiac / ieden
Chrzeſt máiac y iedne wiáre. Lubo
tedy Káznodźieie y náuczyćiele w ko-
śćiele Páná Chryſtuſowym / non eũ-
dem omnes habent actum: iednákże
wßyſcy ſa vnius corporis membra,
ab eodem animati Spiritu, eadem
imbuti doctrina, lubo rozne máia tá-
lentá ſobie od Páná Bogá dáne. Wßy-
ſcy ieden krez zámierzony máia.
Gloriam Dei annuntiare, & nomen
illius fratribus. Laudare ipſum in
medio Eccleſiæ, & animarum ſalu-
tem in medio terræ procurare.

Petrus Camuſius Epiſc. Bellicẽſ.

Kátholicy wßyſcy ſie zgadzáia miedzy ſoba Heretycy káżdy ináczey wierzy.

Pſal. 95. Pſal. 21. Pſal. 73.

Y tylko to w świeckich rzemio-
ſłách / ktore świátowi ſłuża. Faber
fabro inuidet: y nieradby rzemieślnik
drugiego w mieśćie widźiał rzemie-
śniká ſobie rownego / tylko ſámego ſie-
bie / żeby ſie wßyſcy w potrzebách ſwo-
ich do niego vćiekáli. Lecz w domu
Páná Chryſtuſowym / śiłá ieſt robo-
tnikow y roznych / á wßyſcy ſie z ſoba
zgadzáia / qui Spiritu Dei aguntur.
Abowiem Charitas non æmulatur,
non quærit quæ ſua ſunt, congaudet

1. Cor. 13

autem veritati, iáko Páwel święty mowi.

Záczym y Ewángelistowie śś. lubo przez rozne są zwierzętá przeznáczeni/ y według roznych ich własnośći/ roznymi słowy y roznymi powieśćiámi Ewángelie swoie nápisáli; Wszyscy iednák są Operarij inconfusibiles, recte tractantes verbum veritatis. Wszyscy z iednego Duchá ś. powieść swoie y mądrość wźięli: wszyscy iednegoż Páná Chrystusá Zbáwićielá nászego náuki quibus aqua sapientiæ salutaris continetur nam ná zbudowánie y ná zbáwienie zostáwili. One to są cztery rzeki Rayskie/ ktore z iednego źrzodłá Chrystusá ná vweselenie świátá wypłynęły/ o ktorych Moyzesz ná początku stworzenia świátá záraz nápisał/ mowiąc. Fons egrediebatur de paradiso ad irrigandam vniuersam superficiem terræ, qui inde diuiditur in quatuor capita. One to czwore poczworne wychodzące ze dwu gor miedźiánych/ ktore widźiał Zácháryasz Prorok / wiozące ná sobie Diuinitatem & Humanitatem Christi, wiozące ná sobie wszytkę fabrykę Kośćiołá Chrystusowego/ ktory iest mons domus Domini in vertice montium. Oni to pisárze niebiescy/ ktorym Pan powiedźieć raczył. Ego dabo vobis os & sapientiam, cui nō poterunt resistere, & contradicere omnes aduersarij vestri.

2. Tim. 2.

Genes. 2

Zach. 6.

A lubo to Łukasz ś. miedzy niemi zdá się być naypodleyszym zwierzęćiem wyráżony wołem ábo ćielcem/ iest iednák miedzy bydlęty gospodarzá niebieskiego naypożytecznieyszym w domu iego ś. Abowiem to słowo Zydowskie. Bos Luca znáczy się po nászemu słoń/ ktory ták właśnie iáko y woł ná rozmáite się rzeczy gospodarzowi zeydźie/ ták zá żywotá iáko y po śmierći. Przetoż iáko woł iest potrzebny / y rolnikom/ y mieszczánom y szlachćie: ták Łukasz ś. iest pożyteczny/ y prostákom/ y vczonym/ y tym ktorzy do doskonáłośći żywotá ćiągną. Prostákom przez málowánie obrázow: vczonym przez Ewángelią nápisáną/ á doskonáłego żywotá ludźiom przez przykłády świątobliwośći swoiey. A iáko woł żywy/ iest pożyteczny robotą swoią/ zá bity mięsem/ á zdechły rodzeniē pszczoł z śiebie: ták Łukasz ś. był pożyteczny zá żywotá w kośćiele Páńskim przepowiádániem słowá iego świętego / po śmierći pismy swoiemi/ á w proch rozsypawszy się reliquiami pozostáłemi / przy ktorych cudá się wielkie dźiały/ y pomocy ludźie vtrapieni rozmáite odnośili/ ktorzy się o rátunek y przyczynę do P. Bogá przy iego grobie vćiekáli. Ták ná on czás gdy w Acháiey leżał/ iáko y w Konstántynopolu/ gdźie był od Konstántyná wielkiego przeniesiony: iáko y teraz we Włoszech / gdźie kośći iego Weneći záwieźli/ y w kośćiele Iustyny ś. w Padwi v Oycow Benedyktynow złożyli.

Grob Łukaszá ś.

Był tedy Łukasz ś. iákoby nieiákim Trysmegistem w Kośćiele P. Chrystusowym. Bo iáko Trysmegistus Krol Egipski/ wielkiey sławy był y v postronnych narodow y v poddanych swoich/ ták zá żywotá iáko y po śmierći/ iż był wielkim Philozophem/ pilnym ofiar swoich kápłanem/ y mądrym we wszytkich postępkách Krolem. Ták Łukasz ś. w Winnicy Chrystusowey był záwołanym medykiem/ y z náuki swoiey y z łaski sobie dáney od Páná Bogá ná leczenie chorob rozmáitych y ná czynienie cudow. Był Theologiem głębokim w opisowániu Ewángeliey P. Chrystusowey; był Hystorykiem rostropnym w pisániu Dźieiow Apostolskich: był Oratorem wymownym y skutecznym w przepowiádániu wiáry P. Chrystusowey A ná koniec był nasławnieyszym málárzem/ nád wszytkie známienite málárze Greckie. Bo on pierwszy wniosł obrázy do Kośćiołá Chrześćiáńskiego odmálowawszy mękę P. Zbáwićielá nászego/ y Przenaczystszą Dźiewicę Maryą Mátkę iego. Z ktorych to obrázow iego/ ieden mamy w Częstochowey cudámi niemniey sławny w nászey Polszcze y okolicznych kráiách / iáko y on co się nim szczycą Rzymiánie/ chowáiąc go w Kośćiele Sanctæ Mariæ maioris rzeczonym/ iż to naywiększy Kośćioł iest ze wszytkich innych kośćiołow w Rzymie pod imieniem Pánny Naświętszey wystáwionych. O ktorym pisze Cedrenus iż Heráklius Cesarz/ woiuiąc Persyą/ záwsze go miał

Łukasz obrázy ná przod wprowádźił do kośćiołá.

przy ſobie w namiećie/ y przed nim vſtáwnie ſie modląc otrzymywał zwyćięſtwá nád woyſki Krolá Rozdroáſá/ ktorego był y ſáme potym poimał.

Dźiękuymyż przeto Pánu Zbáwićielowi náſzemu/ iż nam dał tákiego Ewángeliſtę Lukaſzá ś. ktory nie tylko nam náuki zbáwienne/ y hiſtorya powſtáiącego Kośćiołá opiſał. Ale tez y lekárſtwo ná duſze náſze w Ewángeliey ſwoiey zoſtáwił/ y do goręthego nabożeńſtwá ożiembłe ſercá náſze obrázámi malowánemi wzbudźił. A prośmy go cáłym ſercem/ áby zá przyczyną Lukaſzá ś. y modlitwámi iego/ ſuam nobis præſtare dignetur miſericordiam, AMEN.

KAZANIE TRZECIE

O powinnośći Káznodźieyſkiey.

Deſignauit Dominus & alios ſeptuaginta duos, & miſit illos binos ante faciem ſuam.
Lucæ 10.

Czemu procz dwunaſtu Apoſtołow obrał Pan Chryſtus y innych ſiedmidźieſiąt vczniow ná opowiádánie Ewángeliey ſwoiey.

Zakłádáiąc Chryſtus Pan tu ná źiemi Kośćioł ſwoy święty/ náprzod obrał był dwunaſtu Apoſtołow/ y vczynił ich wodzámi wybránego ludu ſwoiego/ y kolumnámi wſzytkiego zgromádzenia wiernych; áby oni mieli rząd wſzytek w ręku ſwoich/ y opowiádáli Ewángelią iego wſzytkim narodom. Jákoż in omnē terram exiuit ſonus eorum, & in fines orbis terræ verba eorum.

Lecz że meſſis erat multa, operarij autem pauci, niepodobna było ſámym dwunaſtom mężom około wſzytkich ludźi/ co ich ieſt ná świećie mieć ſtáranie/ y vſtáwicznie mieſzkáć przy nich. Deſignauit Dominus, mowi dźiśieyſza Ewángelia/ & alios ſeptuaginta duos, & miſit illos binos ante faciem ſuam in omnem ciuitatē & locum, quo erat ipſe venturus. áby opowiádáli przyśćie iego wſzytkiemu świátu/ iż ſie národźił Meſſyaſz/ ktory ma zbáwić was od niewoli czártowſkiey/ y my od niego poſłáni ieſteſmy do was ábyſmy ſercá wáſze ná przyięćie iego zgotowáli/ chorych vzdrawiáli/ czárty wyganiáli/ y pokoy świátu wſzytkiemu obwieſzczáli.

Rotym to zgromádzeniu vczniow Páńſkich/ niegdy Prorokował Dawid ś. mowiąc. Principes populorū cōgregati ſunt cum Deo Abraham; quoniam Dij fortes terræ vehementer eleuati ſunt. Bog Abráhámow ieſt Chryſtus Pan ktory zgromádźił Apoſtołow ſwoich/ v vczynił ich Xiążętámi świátá wſzytkiego/ według powieśći Dawidowey. Conſtitues eos principes ſuper omnem terram. ktorych teraz mieyſcá záśiadáią Biſkupi w Kośćiele Bożym. A do nich potym przyłączył ſiedmdźieśiąt y dwu vczniow/ ktorych nam teraz reprezentuią kápłani/ Genus electum odpráwuiąc w domu Páńſkim Regale ſacerdotium, y máiąc władzą nád nieczyſtemi duchy/ ktorzy ták ſie byli przed przyśćiem Páná Chryſtuſowym podnieśli w tyránia nád ludźmi/ iż ſie kazáli byli chwalić zá bogi/ w báłwanách rozmáitych; y ofiáry ſobie oddawáć iáko bogom. A ofiáry nieládáiákie/ ále ſyny y corki ſwoie ludźie zásle-

pieni im ofiárowáli/ y zabiiáiąc ie paliłi im ná cześć y ná chwałę ná ołtarzách wystáwionych. Et immolauerunt filios suos, & filias suas dæmonijs. Et effuderunt sanguinem innocentem, sanguinem filiorum suorum, & filiarum suarum, quas sacrificauerunt sculptilibus Chanaan, mowi Dawid świety.

Psal. 105

Chrystus tedy Pan/ chcąc krolestwo swoie/ z ręku tych przeklętych Tyrannow wyzwolić/ y ludźi záślepionych od nich/ ná drogę zbáwienną náwieść. Naprzod sam zá ich grzechy Bogu Oycu ná krzyżu vmárszy dosyć vczynił: á potym posłał sług swoich po wszytkim świećie ná opowiádánie Ewángeliey swoiey/ áby ludźie wiedźieli/ iż on iest Bogiem/ on iest Zbáwićielem y Krolem nászym dźiedźicznym/ á nie kto inny.

Miedzy ktorymi to postáńcámi y Vczniámi Páńskimi/ był też ieden Lukász ś. Ewángelistá/ ktorego dźiś vroczystość Kośćioł ś. obchodźi: ktory y przy Páwle ś. był długo w kompániey/ náucząiąc narody Pogáńskie wiáry ś po rożnych mieyscách/ y sam też osobno wiele prowinciy zwiedźił prácuiąc około zbáwienia ludzkiego/ iáko im wszytkim Pan był roskazał.

Orig. dial. 1. de recta in Deũ fid. S. Epiph. Hær. S. Greg. in præf. in Iob. c. 1. Meta. in vita eius Theod. in 24. Luc.

Lecz że wyprawuiąc tych Vczniow swoich Pan ná przepowiádánie Ewángeliey ś. dał im był osobliwe przykazánie iáko sie mieli spráwowáć. Dla tego ná dźiśieyszym Kazániu chcąc vważyć / iáko sie też máią záchowáć ći / ktorzy ná ich mieyscách teraz będąc / opowiádáią w Kośćiele Páná Chrystusowym Ewángelią ś. dwie rzeczy krotiuśienko vważać będźiemy. Naprzod/ iáko Káznodźieie powinni to wszytko z pilnośćią czynić / y mowić / co im Pan roskazał. A potym iáko sie też sámi w żyćiu y postępkách swoich záchowáć máią.

Zbáwićielu moy viam iustificationum tuarum instrue me, & exercebor in mirabilibus tuis.

Psal. 118.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Káznodźieiá z wielką pilnośćią y stárániem, ma to pełnić wszytko w przepowiádániu słowá Bożego, co mu Pan roskazał.

Dawid ś. pełen będąc mądrośći Boskiey / gdy Káznodźieie opisuie iáki ma być w przepowiádániu słowá Bożego/ przyrownywa go do strzały wypuszczoney z łuku do celu iákiego. Sicut sagittæ in manu potentis, ita filij excussorum. Iáko powiáda prędko y potężnie leći wypuszczona z ćięćiwy mocna ręką wyćiągnioney strzałá / ták prawi mężny Káznodźieiá z ochotą ma iść gdźie go Pan posyła/ y z pilnośćią ma to czynić co mu roskazał. Excussos enim, mowi Hieronim ś. consuetudo sermonis vegetos, robustos atque expeditos vocat, iáko wiec pospolićie mawiáćie / chłopczek iák kremuszczek / czerstwy / rzeźwi / śilny/ ochędożny/ y do wszytkiego sposobny co mu ieno czynić każesz.

Psal. 126.

A że strzałá ma to naprzod w sobie / iż nie leći ieno tám gdźie ią strze-

lec

S. Hilarius ad Pſal. 119

lec wypuśći / ták też / mowi Hilárius ś. y Káznodźieie wßyſcy nie máią chodźić od miáſtá do miáſtá / ieno proſto tám gdźie ſą z rozkazánia ſtárßego poſłáni: y nie máią w mowie ſwoiey náchyláć ſię áni ná tę áni ná owę ſtronę / ieno to máią mowić proſto / co im Duch ś. każe. Ad deſtinata quæque indeflexa linea dirigantur. Poſłał był Pan Bog Jonaßá Proroká do Niniwe / áby tám powiedźiał Krolowi / iż ieśli nie będą pokuty czynić / zápádną ſię z miáſtem wßyſcy / áż on miáſto Niniwe wśiadł ná okręt / y puśćił ſię do Tárſis. A Pan Bog rozgniewawßy ſię że nie to czynił co mu kazano / poburzył morze / że go wyrzucono z okrętu w wodę / pożarł go Wieloryb / y potym go wyrzućił tám gdźie Pan Bog kazał / á nie tám gdźie on iść chćiał. Chce tedy Pan Bog poſłußeńſtwá naprzod po Káznodźiei káżdym / áby tám ßedł gdźie mu roſkaże / nie kędy ſię onemu podoba; nie do miáſtá głownego / nie do Pánow / ále do wśi / do miáſteczek / y do vbogich zagrodniczkow.

Káznodźieiá ma być poſłußny woley Bożey.

A ták wypráwuiąc Pan Ezechielá Proroká ná przepowiádánie woli ſwoiey Boſkiey / mowi do niego: Fili hominis, ſicut adamantem, & vt ſilicem dedi faciem tuam. Nie náyduią ſię dyámenty ieno v ludźi bogátych / á krzemień ledá páſtuchá mieć może. Gdy tedy Pan mowi do Proroká / dáłemći twarz iáko dyáment / y iáko krzemień táki twárdą: chćiał go náuczyć / iż nie tylko ma kazáć w mieśćiech przed ludźmi bogátymi / co ſię ſtroią w dyámenty y kámienie drogie / ále też ma kazáć y po wśiách przed proſtaczkámi / co nie znáią dyámentow y ſzáfierow / ieno głazowe kámienie á krzemyki. A dla tego Chryſtus Pan wyſyłáiąc vcznie ſwoie ná przepowiádánie Ewángeliey / każe im iść in omnem ciuitatem & locum, quo ipſe erat venturus. A że Pan nie przyßedł dla zbáwienia tylko bogátych ludźi / co miáſtá y zamki ſwoie máią; ále też y dla vbogich / co w chátkách z gliny lepionych mießkáią / y tám ſam chce być wßędźie / gdźie ieno Káznodzieie imię iego ś. opowiedzą: dla tego im każe iść do miaſt / y ná káżde mieyſce / gdźie ieno ludźie mießkáią. A ták Jeremiaßá Proroká Pan wyſyłáiąc ná Káznodźieyſtwo w ſtárym Zakonie / powiedźiał mu: Ad omnia quæ mittam te ibis, & vniuerſa quæ mandauero tibi loqueris. A tá ieſt drugá powinność poſłußnego Káznodźieie / áby záßedßy tám kędy mu Pan rozkazał / nie co innego mowił ieno to / co ieſt wola Boſka. Pro Chriſto legatione fungimur, tanquam Chriſto exhortante per nos. Poſłámi ſą Káznodźieie wßyſcy / to mowią co miał ſam Chryſtus mowić: przeto máią mowić z żárliwośćią pomnożenia chwały Bożey / áby to ſpráwili w ſercách ludzkich / iż gdy zá ich słowy przyidźie ſam Chryſtus / nálazł w ich ſercách mießkánie ſobie iuż zgotowáne. Dla tego Dawid ś. mowi: Sagittas ſuas ardentibus effecit. Pan Bog chce mieć Káznodźiełow ſwoich iáko ogniſte ſtrzały / áby ſię tám záraz ſerce ludzkie zápaliło / gdźie ieno doleći słowo z vſt Káznodźieyſkich. A ták o Heliaßu Proroku Ekklezyáſtes piße / iż verbum illius quaſi facula ardebat, Hieremiaß też Prorok o ſwoich Kazániách powiáda: Ecce ego do verba mea in ignem. Tákże też y o Janie ś. Chrzćićielu Ewángelia powiáda: Erat lucerna ardens & lucẽs.

2. Cor. 3

Pſal. 126

Eccl. 48.

Hier. 5.

Ioan. 5.

Druga rzecz ieſt / ktorey Pan wyćiąga po Káznodźieiách ſwoich tá / áby z ochotą przepowiádáli słowo iego / y prędko tám ßli kędy ſą poſłáni / y dla tego vcznie ſwoie ná przepowiádánie Ewángeliey wyſyłáiąc / roſkázuie im / áby ſię nic nie báwili / á náwet y pomagá Bog / ná drodze nikomu nie mowili. Et neminem per viam ſalutaueritis. Ktore to słowá Páńſkie Auguſtyn ś. tłumácząc / ták mowi: Quid eſt neminem ſalutaueritis in via? poteſt etiam quidem ſimpliciter ſic accipi, quia iuſſit nos feſtinanter agere iniuncta. Bo śiłá ná tym należy / áby ludźiom wczás było zbáwienie opowiedźiáne / áby ſnadź nie ſchodźili z tego świátá bez pokuty / y nie poßli ná wieczne potępienie / dla leniwego opowiádánia pokuty od Kápłánow y Káznodźieiow niedbáłych.

Káznodźieiá ma być ochotnym w służbie Bożey.

Ambroży ś. vważáiąc te słowá Abákuká Proroká / Qui aſcendis ſuper

Abacuc 8.

equos tuos, powiáda / iż przez te konie / rozumieć śię máią Apostołowie święći / y Vczniowie Páńscy / ktorych on wypráwił ná wszytek świát przepowiedáiąc Ewángelią swoię. A toż kto ná koniu iedźie / dla tego ná nim iedźie / áby tym prędzey drogę zámierzoną sobie odpráwił / bo dy tám pieszo idąc cowiedźieć iáko rychło nie był: ná koniu tedy prędko iácháć trzebá / nie pomáłu. Ale rzeczesz trudno prędko iácháć / kiedy są przeszkody rożne / przykopy / rzeki / morzá / gory / y insze trudnośći niezliczone? Odpowiádam / kto pilnuie powinnośći swoiey / y z chęćią ią chce wykonáć / nic mu nie zászkodźi / á Pan go y przez morze przenieśie. Viam fecisti in mari equis tuis, mowi Prorok. Y dla tego Lukasz ś. vdawszy śię ná przepowiádánie Ewángeliey Páná Chrystusowey / cowiedźieć ktorych kráin nie schodźił z Páwłem ś. w krotkim czáśie. A potym záś sam był w Azyey / iáko świádczy Ireneus stáry Doktor Kośćielny / y Baroniusz Kárdynał potym / powiádáiąc / iż tám w mieśćie Troádźie Ewángelią swoię pisał / ktorą potym przyniosł do Rzymu. Z támtąd poszedł do Afryki / y do Egyptu; záś do Thebáydy wyższey / kędy śię rożnymi cudámi wsłáwił: y znowu do Thebáydy niższey / kędy był Biskupem / y czárty ze wszytkich báłwánow powyganiał.

S. Iren. l. 3. c. 14. Baron. in Annal. S. Isid. S. Hier. Simon Metaphr. in vita eius

Iáko tedy strzałá wypuszczona z ćięćiwy leći do kresu swego nic nie zástánawiáiąc śię / ták Káznodźieiá ma swoiey powinnośći pilnowáć z ochotą / z vśiłowániem / niczym inszym nie báwiąc śię / ieno pilnuiąc náwrocenia ludzkiego do Páná Bogá. Ták Elizeusz Prorok wysyłáiąc Giezego swego sługę ná wskrzeszenie iednego dźiećięćiá vmárłego / rozkazał mu / áby szedł z kwápliwośćią / nic śię ná drodze nie báwiąc. Si occurrit tibi homo, non salutes eum, & si salutauerit te, quispiam non respondeas ei. Káżdy grzeszny człowiek vmárłym iest: ma śię śpieszyć Kápłan do niego / áby go podźwignął do żywotá / y náuką swoią wzbudźił go od vmárłych / słowo Boże mu powiádáiąc; by snać leżąc w tych niepráwośćiách swoich nie vsnął w śmierći wiekuistey / y nieposzedł ná wieczne zátrácenie / á Káznodźieiá ábo Kápłan / ktory go nie nápominał y nie náprowádźił ná drogę zbáwienną / dla lenistwá y niedbálstwá swoiego / potym by śię ráchował zá niego Pánu Bogu. Przeto Pan wczás nápomina Vczniow swoich / nie bawćie śię inną zabáwą świecką / ieno idźćie w ćiąż szukáiąc zbáwienia ludźi grzesznych / & neminem per viam salutaueritis.

4. Reg.

Lecz że gdy śię kto obłoży tłomokámi / y biesągámi ćiężkiemi / nie może iść sporo w drogę gdźie go posłano; á zwłaszczá gdy ieszcze kto boty ma ćiásne / to zgołá nic nienáchodźi. Przeto Pan wysyłáiąc vcznie swoie ná przepowiádánie Ewángeliey swoiey ś. niekaże im bráć ná śię tobołow ych dźiádowskich / áni háyduckiey torby; ále ták lekko śie im każe wypráwowáć bosykiem / bez trzewikow / áby im nic nie ćiężáło y nie záwádzáło w drodze. Nolite portare sacculum, neque peram, neque calceaméta. A żeby was ludźie z drogi chętnie przyimowáli do domow swoich. In quamcunque domum intraueritis, primũ dicite pax huic domui. Potym żebyśćie śię częstym chodzeniem nie trudźieli. Nolite transire de domo in domum; śiedźćie ná mieyscu. O czym troszeczkę szerzey w drugiey częśći.

Lucæ 9.

Wtora Część
Iáko śię máią Kápłani, y wszyscy Duchowni, ktorzy śię vdáli ná służbę Bożą, w żyćiu y obyczáiách swoich záchowáć.

Iż wßyſcy ći ktorzy ſie do ſtanu duchowne vdáią/ áby ſłużyli ludzkim duſzo/ y ſtáráli ſie o zbáwienie ich/ náſtepuią ná mieyſcá Apoſtołow y vczniow Páńſkich: przeto też wßyſcy powinni w powołániu ſwoim záchowáć to przykazánie/ y te náukę Páńſką/ ktorą on raczył dáć vczniom ſwoim/ poſyłáiąc ich ná przepowiádánie Ewángeliey ſwoiey.

Trzech rzeczy Pan zakazał mieć vczniom ſwoim, pieniedzy, ſtráwnego y obuwia

A vczniom ſwoim te trzy rzeczy Pan roſkazáć raczył. Pierwſza/ áby niemieli mießká z pieniądzmi. Druga/ áby niemieli kobieli z tráwnym. A trzećia/ áby nie mieli botow ná nogách ſwoich. Nolite portare ſacculum, neque peram, neque calceamenta. A to dla tego/ áby wßytkę nádźieię ſwoię pokłádáli w Pánu Bogu/ iáko mowi Grzegorz ś. iż on im ſam opátrzy y żywność/ y odźienie/ y potrzeby inne: y wßytkę drogę ich ſam ták będźie ſpráwowáł/ ne forte offendas ad lapidem pedem tuum. Abowiem dla tego w kobieli ſtrawne nośiemy/ żebyſmy głodu nie márli. Pieniądze w mießku dla tego/ żebyſmy ſobie ſuknie y chuſty białe zá nie ſpráwili. A obuwie dlatego/ ábyſmy chodząc ćiáłá ſwego nieutrudźili/ y nog nie poobrazáli o kámienie y ćiernie rozmáite. Wßytko to obmyśli ſługom ſwoim Pan/ ieno ſie ná niego ſpuśćmy ſercem cáłym. Iacta ſuper Dominum curam tuam, & ipſe te enutriet, mowi Dawid ś. Ażebyś boſo chodząc nieobráźił ſie w nogę. Angelis ſuis mandauit de te, vt cuſtodiant te in omnibus vijs tuis. A ći lepiey ćiebie opátrzą niżeli ßewc z ſámey Hollándyey záćiągniony: lepiey ochronią nogi twoiey/ niżeli boćiki białe ßnurowáne z oſtrogámi złoćiſtemi. Mowi tedy Grzegorz ś. Prædicatori tanta debet eſſe fiducia in Deo, vt præſentis vitæ ſumptus, quamuis non prouideat, tamen ſibi hoc non deeſſe certiſſime ſciat. Gdy bowiem Heliaſzá Proroká poſłał ná przepowiádánie woley ſwoiey Żydom/ zá raz mu pokarm obmyślił/ roſkazawßy áby mu Kruk chleb co dźień przynośił. Gdy Dániel imie Páńſkie wyznawał miedzy pogány w Babiloniey/ Pan Bog mu obiad poſłał/ wźiąwßy Abákuká Proroká z iego obiádem/ ktory żniwiarzom ſwoim nioſł ieść ná pole/ y zánioſł go z Żydowſkiey źiemie áż do Bábiloniey/ y ſtáwił przed Dánielá śiedzącego miedzy Lwy w iáſkiniey/ á gdy ſie Dániel náiadł/ Anyoł odnioſł go znowu do domu iego. Tákże wielom inßym świetym P. Bog obmyślawał wßytkie potrzeby/ y do iedzenia y do odźienia/ ktorzykolwiek ieno w niem vfność ſwoię pokłádáli.

Pſal. 54

S. Greg. in Euang

3. Reg. 13

Druga przyczyná ieſt czemu Pan Chryſtus vczniom ſwoim nie kazał mieć/ áni mießká z pieniądzmi/ áni kobieli z ſtráwnym/ áni obuwia ná nogách: áby nie wiecey ſie báwili około rzeczy doczeſnych/ niżeli około duſz ludzkich. Ne dum mens eius occupatur, ad temporalia, minus alijs prouideat æterna, mowi Grzegorz ś. Bo kiedy Káznodźieiá ábo Kápłan ktory myśli iákoby chodźić w Ryśiách/ w ſobolách/ w bławatách rozmáitych/ żeby ieść korzenno/ á ná ſrebrze: pić wino wyborne/ á z kieliſzká kryßtałowego: mieć obuwie wyśmienite/ y pończoßki iedwabne: iuż ten nie może myślić o zbáwieniu ludzkim/ ieno o pieniądzách/ zkądby ich iáko nawiecey záćiągnąć. Iuż ten nie kleknie ná gnoiu ſłucháć chorego żebraká ſpowiedźi/ gdy go w bárłogu leżąc prośić będźie/ áby go ná śmierć diſponowáł: nie poydźie do chorego z Naświetßym Sákrámentem: boby ſobie obuwie pomázał. Táki nie może ſtrofowáć zbytkow w ludźiách/ bo ſam ták iáko y oni żyie. A ieśli będźie iáki grzech ſtrofowáł/ to ſkromnie czynić będźie/ bez vrázy/ y bez ſkutku żadnego. Y o tákich Duchownych Pan mowi/ vſkarżáiąc ſie ná ich niedbálſtwo y leniſtwo około duſz ludzkich. Curabant contritionē filiæ populi mei cum ignominia. Aże wßytkę práwi y powiádáć/ iáko chodźili około zbáwienia ludu mojego/ pochlebuiąc bogátßym/ przewodząc nád vbożßymi/ dáiąc im zły przykład z ſiebie y zgorßenie. A ieśli kogo nápomnieli áby ſie popráwił/ tedy to czynili verbis leuiculis, iáko Págninus mowi/ áby im ſámym nie zárzucono/ że też ty ták żyieß.

S. Greg. Hom. 7. in Euang

Kápłani wiekße ſtáránie powinni mieć o dußách ludzkich niżeli o doſtátkách ſwoich.

Hieré. 6.

A Páwel ś. piſząc do Timotheuſzá vczniá ſwoiego/ ktorego był Biſkupem w Efeźie vczynił/ nápomina go/ áby wſzytkich iednáko náuczał/ nie pobłażáiąc bogátſzym / nie pochlebuiąc białogłowkom/nie ochraniáiąc pokrewnych/ábo dobrodźieiow ſwoich:przeto ták mowi do niego: Teſtificor coram Deo & Ieſu Chriſto, qui iudicaturus eſt viuos & mortuos,per aduentum ipſius,& Regnum eius,prædica verbis inſta opportunè, importune, argue, obſecra, &c. S. Auguſtyn wykłádáiąc to mieyſce mowi Teſtificor, to ieſt/ poprzyśiegam ćię przez Páná Jezuſá Chryſtuſá/ ábyś nie ináczey czynił ieno według ſumnienia twoiego/ á náuki piſmá ś. ſtrofował grzechy/ á prowádźił wſzytkich do zbáwienia. Teſtificari eſt adiurare,quia qui adiurat teſtem ponit in ipſa adiuratione.

S. Aug. ſuper hũc locum.

A dla czegoż to poprzyśięga Timotheuſzá Páwel ś. áby náuczał ludźi drog zbáwiennych y ſtrofował w nich grzechy? Dla tego Słuchácze moi/ iż śiłá ieſt duchownych co máią náukę w ſobie przyſtoyną/ á niechcą prácowáć około zbáwienia ludzkiego. Niechcą ſłucháć ſpowiedźi/niechcą gotowáć ſię ná kazánie/ niechcą przy ſſlubách/ przy oſtátecznym pomázániu/ y przy ſkonániu człowieká vmieráiącego dáć mu náuki zbáwienney/ y poćieſzyć go słowy Páńſkimi/ áby nie deſperował o zbáwieniu ſwoim y miłośierdźiu Boſkim. Częśćią dla leniſtwá ſwoiego/ częśćią dla pychy/iż ia Práłat ieſtem/niepowinienem koło ádminiſtrácyey Sákrámentow chodźić/ Wikáryi to odpráwi zá mie. Mowi tedy Auguſtyn ś Nie dármo to Pan powiedźiał Vczniom ſwoim. Nolite portare ſacculum,bo iáko w mieſzku chowáią pieniądze/ ták drudzy w głowie chowáią naukę/ á niechcą iey wydáwáć ná świát/ ná zbudowánie bliźniego/ drożą ſię z nią/ y zákopywáią polecony ſobie od Páná Bogá tálent In ſacculo pecunia clauſa eſt: pecunia autem clauſa ſignificat ſcientiam abſconditam. Nie ma tedy żaden Kápłan zámykáć w mieſzku náuki ſwoiey/ ále według możnośći ſwoiey ma ſłużyć ná zbáwieniu ludzkiemu.

Kápłan nie ma być leniwym około zbáwienia ludzkiego.

S. Aug. Hom. 7. ſuper Euang.

Niema też nośić káznodźieiá y Peram. To ieſt niema ſię wdawáć w świeckie zabáwy/ w hándle/ przekupſtwá/ ſzynki/ cłá wybierania ábo poborow: niema dáwáć na lichwę/ nie ma ſię báwić árendámi y kupiectwem żadnym. Nie ma być vrzędnikiem nikom/ áni ſzáfárzem/ áni ráchmiſtrzem. Abowiem nemo militans Deo implicat ſe negotijs ſæcularibus, iáko naucza Páweł ś. Ale ma od tego wſzytkiego vćiekáć/ á ſámemu P. Bogu tylko ſłużyć/ y vczyć ſię/ áby był gotow odpowiedźieć/ gdy go o co z piſmá ſię rádzą ludźie świetcy y nieukowie. Egredimini de Babylone, fugite à Chaldæis in voce exultationis annunciate. Strzeżćie ſię roſkoſzy tego świátá/ ſtrzeżćie ſię zabaw iego mowi Izáiaſz Prorok/ á z ochotą pilnuyćie powołánia wáſzego kápłani; á opowiádayćie y Babilończykom/ to ieſt/ ludźiom świátowym; y Cháldeyczykom / to ieſt ludźiom chćiwym y łákomym ná bogáctwá/ przykazánie y wolą Páná Bogá náſzego/ á ſámi ſię miedzy nie niemieſzayćie.

2. Tim. 3.

Iſai. 40

Auguſtyn ś. y Grzegorz ś. z niemdźiśieyſzą Ewángelią wykładáiąc/ pytáią ſię. Quid per peram niſi onera ſæculi? qui ergo officium prædicatoris ſuſcipit, dignus non eſt, vt onus ſæcularium negotiorum portet. Wolny tedy od świetckich zabaw ma być káżdy kápłan/ káżdy káznodźieiá; nie ma nośić Peram, Ne dum hæc eius colla deprimit, ad prædicanda cæleſtia non aſſurgat.

S. Aug. S Greg. Hom. in Euang.

Nákoniec nie ma też kápłan y káznodźieiá káżdy nośić Calceamenta, to ieſt/ obuwia/ coż to obuwie znáczy? mowi Auguſtyn ś. Calceamẽta quibus vtimur, coria mortuorum ſunt nobis tegmina pedum: per hoc ergo iubemur renunciare mortuis operibus. Nie roſkázuie tu práwi Chryſtus Pan/ ábyſmy boſo chodźili/ ále roſkázuie ábyſmy ſię nieobuwáli we złe nałogi/ lecz to rzeczą ſámą czynili czego drugich náuczamy/ áby ſię ſpráwy náſze zgadzáły z mową náſzą. Páweł ś. o ſobie powiáda. Non audeo aliquid loqui eorum quæ per me non efficit Chriſtus. Orygenes wielki Doktor Kośćiołá wſchodniego/ to mieyſce tłumácząc ták mowi. Loquitur

Ad Rom 15.

autem quis, & quæ per ſe non efficit Chriſtus, ſi loquatur de continẽtia & doceat, cum ipſe continens non ſit: vel ſi loquatur de ſobrietate & de iuſtitia, vel de largiendis opibus & contemnendis facultatibus pro regno Dei, & ipſe, qui docet hæc, nihil horum effecerit. Znáć powiáda że ten nie z Chryſtuſá mowi, ktory tego ſam nie czyni/ czego drugich náucza: każe bowiem być wſtrzemięźliwemi/ á ſam w nieczyſtośći żyie: każe być trzeźwiemi/ á ſam ſie ná káżdy dźień vpiie: każe być ſzczodrym/ y iáłmużne dawáć/ á ſam ráczeyby ſobie dał ząb wytráćić/ niżeli ſzeląg dla vbogiego wyiąć z mieſzká; każe dawáć ná oſiáry/ ná Mſze/ á ſam ieſt ták ſkępy/ iż miedzy párochiány ſwoiemi tákiego drugiego nie ma. Wezłeś ſie boty obuł kápłanie/ nie możeſz ſie wyzuć z nałogu twego. Et in quo alterum iudicas, te ipſum condemnas, mowi Páweł ś.

Iáko náucza kápłá ták ſam ma czynić

Nie zápátruyćie ſie przeto ná świát Káznodźieie Páńſcy/ y nie wdawayćie ſie w zabáwy iego/ nie bądźćie łákomymi ná intraty/ nie nábywayćie z zyſku ſproſnego pieniedzy: pátrzćie powinnośći wáſzey/ á to ſámi czyńćie czego drugich náuczaćie. A iednym słowem iáko Pan Zbáwićiel náſz náucza. Nolite portare ſacculum, neque peram, neque calceamenta, ieśli ſie prawdźiwie chcećie zwáć Vczniámi iego. In eadem domo manete, nie pomykáiąc ſie z Plebániey ná Plebánią/ z Kánoniey ná Kánonią/ z Biſkupſtwá ná Biſkupſtwo bogátſze. Nolite tranſire de domo in domum ſzukáiąc dobrodźieiow áby wam ſumy legowáli vmieráiąc/ áby wam funduſzow przyczyniáli ná Kośćioły/ Klaſztory/ Szkoły/ Muzyki/ y Ołtarze. Et in quamcunque domum intraueritis, manducate quæ apponuntur vobis. Nie każćie ſobie winá kupowáć/ ptáſtwá y źwierzyn gotowáć/ tym ſie kontentuyćie/ czym was vbogi goſpodarz czeſtuie. Curate infirmos, á przykłádámi wáſzymi y świątobliwym żywotem buduyćie ludźi proſtych/ ktorzy wiecey z wáſzych obyczáiow náuki biorą niżeli z kazánia. A gdźiekolwiek przydźiećie/ mowćie Pax huic domui, nie pożywáiąc ſie z ſąśiády/ nie przyśiadáiąc im fałdow o śćiánę/ nie przymuſzáiąc przedáć máiętnośći dla wáſzego przeſtrzeńſtwá: nie odeymuiąc gránicámi cudzego/ y ſtárych funduſzow z dźieśiećin náznáczonych nie znoſząc/ ábo ná ſwoie prywáte obrácáiąc pro libitu, & potentia. Dignus enim eſt operarius mercede ſua, ták przy vbogim ſzpitalu/ y w podłey wioſce duſzom ludzkim ſłużąc/ iáko przy Bázylikách wielkich/ y w miáſtách murowánych. A ták nomina veſtra ſcripta erunt in cælis, zá przyczyną wſzytkich wybránych ſług Páńſkich y Vczniow iego. A oſobliwie Łukaſzá ś. Ktory iáko ſam był godźien widźieć Chryſtuſá Páná po zmartwychwſtániu iego idąc z Kleofáſem do Emaus/ y słyſzeć od niego wykład piſmá y táiemnic niebieſkich: ták y nam modlitwą ſwoią ziedna v Zbáwićielá náſzego/ że żyiąc według roſkazánia iego świętego/ y wyrozumienie piſmá ś. będźiem od niego mieli/ przez Duchá ś. y onego ſámego dá Pan Bog oglądamy po śmierći/ iuż nie w pielgrzymſkiey poſtáći/ ále w krolewſkiey godnośći y máieſtaćie/ tám/ gdźie z Oycem y Duchem ś. żyie y kroluie Bog wieczny bez końcá/ Amen.

VViecey z przykłádnego żyćia kápłáńſkiego ludźie prośći ſie vczą niżeli z kazánia.

Ná dźień Swiętych Apostołow Symoná y Iudy.

Ewángelia v Ianá S. w Rozdźiale XI.

WOn czás: mowił Jezus Vczniom swoim: To wam przykázuię; ábyśćie się społecznie miłowáli. Jeśli was świát nienawidźi: wiedzćież/ iż mnie pierwey niż was nienawidźiał. byśćie byli z świátá: tedyby świát co swego iest miłował. Lecz żeśćie nie są z świátá/ alem ia wás wybrał z świátá: przetoż wás świát nienawidźi. Wspomnićie ná słowá moie/ ktorem ia wam mowił: nie iest sługá więtszy niż Pan iego. Jeślić mnie prześládowáli: y wasći prześládowáć będą. Jeślić słowá moie chowáli: y wászeć chowáć będą. Alećwam to wszytko czynić będą dla imienia mego: bo nie znáią onego ktory mię posłał. Bych był nieprzyszedł/ á niepowiádał im: niemieliby grzechu. Lecz teraz nie máią wymowki z grzechu swego. Ktoć mnie nienawidźi: y Oycá mego nienawidźi. Bych był miedzy nimi vczynkow nie czynił ktorych żaden inszy nie czynił: niemieliby grzechu. Lecz teraz y widźieli/ y nienawidźieli mnie/ y Oycá mego. A oto żeby się wypełniło słowo ktore iest w zakonie ich nápisáne: Że mię dáremnie mieli w nienawiśći.

KAZANIE PIERWSZE

o Wzáiemney miłośći y zgodźie ludzi Chrześćiáńskich.

Hæc mando vobis vt diligatis inuicem. *Ioan.* 15.

Czemu ŚŚ Symoná y Iudy wespołkośćioł święći.

DWu Apostołow świętych vroczystość dźiś obchodźimy/ Słuchácze w Pánu Bogu mili/ Szymoná Chánáneyczyká/ ktorego zwáno Zelotes, brátá bliskiego Piotrá ś. y Judaszá názwánego Tháddeuszem/ brátá Jákubowego/ ktorzy że wespoł z

soba

ſobą w Mezopotámicy męczeńſką koronę otrzymáli / będąc ná śmierć od Królá Perſkiego ſkazáni / dla tego chćeż Kośćioł ś. weſpoł vroczyſtość ʒoopráwuie / iáko y Piotrá ś. z Páwłē/ że w Rzymie o ieden dźień zá wiárę Chryſtuſową pomárli. Bowiem iáko świát ten powierzchowny y niebioſá / bieg ſwoy ſpráwuią przez dwánaśćie znákow okręgu Zodyáckiego / tákowż biegiem ſwoim záchowuiąc wßytkie rzeczy w ſwoich náturách ná źiemi / y pomnażáiąc ie vſtáwicznie. Ták przez te dwánaśćie znákow/ to ieſt/ Apoſtołow świętych Sol iuſtitiæ Chriſtus vfundowáć raczył Kośćioł ſwoy ná źiemi / y przez ich náukę/ zá ktorą gárdłá ſwoie dáli / rządźi go y ſpráwuie po dźiś dźień/ y ſpráwowáć będźie do ſkończenia świátá. Oni to ſą dwánaśćie ßpiegow / iáko naucza Rupertus/ ktorych był wyſłał Moyzeß ná przeyźrzenie źiemie obiecáney. Oni to ſą dwánaśćie wołow iáko Eucherius mowi / ktorzy w Kośćiele Sálomonowym ze śpiże odlány kocieł ná ſobie ßeroki / názwány Mare Magnum dźwigáli / bo też náich náuce y wyznániu morze tego świátá Kośćioł ſwoy záſádźił / dáiąc im w dźiśieyßey Ewángeliey wßytkim iedno przykazánie / áby w zgodźie y w miłośći żyli / y wßytkich w kośćiele iego tegoż ſwoim przykłádem náuczáli. Hæc mando vobis, vt diligatis inuicem. Ci ábowiem iáko obłoki iákie latáli po wßytkiey źiemi / do iednośći wiáry Chryſtuſowey / do wzáiemney miłośći wierzących wßytkich wzywáiąc. Qui ſunt iſti, mowi tenże Jan ś. qui vt nubes volant, & quaſi columbæ ad feneſtras ſuas. A inßa werſia ma / & quaſi columbæ cum pullis ſuis. Izáiaß Prorok vpátruiąc to w duchu / názywa Apoſtoły ś. obłokámi / á obłokámi pełnymi wilgotnośći / ktore roſą ſwoią / to ieſt przepowiádániem Ewángeliey ś. ſkropili źiemię wßytkę / y okraśili krwią ſwoią ; znieśli ſproſność grzechow / y nápełnili świát błogosłáwieńſtwem Páńſkim / zgromádźili wiernych w kupę iedne / y náuczyli ich tego práwá / ktore ſámi wźięli miłośći wzaiemney. Hęc mando vobis, vt diligatis inuicem. O ktorym to práwie ábo przykazániu Páńſkim ná dźiśieyßym Kazániu chćiałbym łáſkom wáßym nieco powiedźieć. A oſobliwie te dwie rzeczy. Pierwßa / iáko to práwo ieſt zacne. A druga / iáko ieſt do wypełnienia łácne. Páná Bogá proście / ábyſmy ſię go zá dárem Duchá ś. doſkonále náuczyli / y z ßczerego ie ſercá ochotnie pełnili.

Ioan. 15.

Gdźie zgody niemáß tám nie może być żywot ßczęśliwy.

Pierwsza Część

Iáko práwo Páńſkie ieſt iáſne, zacne, y potrzebne bárzo wſzytkim ludźiom.

Wodz ludu Bożego Moyzeß / kiedy miał vmieráć/ Słucháczemoi/ zezwawßy wßytkich pokolenia Żydowſkiego / dał im błogosłáwieńſtwo / y powiedźiał / iż Pan Bog ſam z gory Synái przyßedł po niego / máiąc w práwicy ſwoiey ogniſte práwo / y kazał mu iuż iść z ſobą z tego świátá. Et in dextera eius ignea Lex. Dwie tu rzeczy Żydom Moyzeß w tych krotkich słowách powiedźiał. Naprzod/ że Pan Bog ma práwo ſwo-

Deut. 33

wo ſwoie w práwicy ſwoiey. Potym/ że to práwo iego ieſt ogniſte. Rozmáite tu ná te słowá Doktorowie święći tłumáczenia przynoſzą/ y długiemi śię bárzo diſkurſámi báwią: ále my dla snádnieyſzego zrozumienia/ krotko ták powiedzmy z Auguſtynem ś. y z ś. Bázylim wielkim/ iż przez práwicę rozumie śię Syn Bogá Oycá iednorodzony Chryſtus Iezus. A przez práwo ogniſte/ to teráźnieyſze przykazánie/ ktore Vczniom ſwoim y wſzytkim wiernym podáć raczył/ mowiąc. Hæc mando vobis vt diligatis inuicem. Iáko bowiem ogień oświeca w nocy człowieká/ y wſzytkie mu rzeczy pokázuie/ áby ábo nie vpadł/ ábo nie vderzył śię idąc o co/ ábo też złey iákiey rzeczy miáſto dobrey nie wźiął. Ták práwo Páńſkie oświeca oczy náſze/ ábyśmy złey rzeczy ſtrzegli śię/ á dobrey imowáli/ nie chodząc w ćiemnośćiách grzechow náſzych. Præceptum Domini lucidum illuminans oculos, powiedźiał Dawid ś. Teſtáment Páńſki ábo Ewángelia iego ś. ieſt iáko słońce iáſna/ oświecáiąc oczy rozumu náſzego/ ábyſmy nie chodźili zá pożądliwośćiámi náſzymi/ ále pilnowáli przykazánia Páńſkiego/ ktore ieſt z ſzczyrey miłośći przećiwko narodowi ludzkiemu dáne; y ktore ſam Chryſtus Pan wprzody wypełnić raczył/ iáko o nim Ewángelia świádczy. Cæpit Ieſus facere & docere, Czegoż tedy vczył/ vt diligatis inuicem; á iákoż Pánie? ſicut dilexi vos.

Pſal. 118.

Słowo Boże oświeca rozum ludzki.

Práwo tedy Drákonowe wſzytko było o ſrogośći karánia/ y dlatego nie mogąc go znieść Athenczycy wyrzućili ie z Rzeczyp: ſwoiey. Práwo Rzymſkie wſzytko było ná tym/ iáko rozſzerzyć Páńſtwo ſwoie/ y dla tego Rzeczpoſpolita vpádłá/ że iuż ták śię byłá rozſzyrzyłá/ że nie mogły być wſzędźie práwá exequowáne dla inwidyey/ ktorą byli ná śię od pogránicznych narodow záćiągneli. Práwo nákoniec Moyzeſzowe wſzytko było o niewoley/ áby ták śię ſpráwowáli/ iáko on opiſał; to iedli co on pozwolił: tákie ceremonie/ obrzezowánia/ płokánia śię/ ofiárowánia bydeł/ odpráwowáli/ iáko on okreśił. Lecz práwo Páńſkie wſzytko ieſt o miłośći vt diligatis inuicem. A práwo tákie ktore kazdy łátwie może wypełnić. Iugum enim meum ſuaue eſt, & onus meum leue, mowi ſamże Pan Zbáwićiel náſz/ y dla tego ná zacność práwá tego Iob ś. pátrząc ſłuſznie to powiedźiał/ iż non eſt ſimilis ei in legislatoribus. Czemu Iobie ś. A zaż złe Promotheus práwá nápiſał Egypcyánom/ że potym od nich wſzytkie Afrykáńſkie narody ſtátutá ſobie piſáły? Aza nie dobre Solon práwá podał Grekom/ że ich potym wſzytká Azya vżywáłá? Aza nie mądrze Conſtitucye opiſał y zporządźił Likurgus Lácedemonczykom; Numma Pompilius Rzymiánom: że ich y podźiś dźień ieſzcze záżywa Europá? Nic práwi/ bo te ich práwá y konſtitucye ták wiele rázy ſzyie łamáły/ y iuż więkſza część w zápomnienie poſzłá. A Pan práwo ſwoie nápiſał w sercách ludzkich/ legem ſcripſit in cordibus noſtris, ktore bedźie trwáło ná wieki. Lex Domini permanebit in æternū.

Przykazanie Páńſkie o wſzyſtkiey miłośći, łatwe ieſt do wypełnienia.

Práwá tego świátá nie zrownáią z práwem Bożym ktore nápiſáne ieſt káżdemu człowiekowi ná sercu.

Zacność tedy tego práwá naprzod z tąd pochodźi/ iż ma Zakonodawcę ſámego Bogá/ á że ieſt wſzytko ogniſte/ Deus ignis eſt, & qui in charitate manet in Deo manet. Iż tedy Chryſtus Pan ieſt práwicą Bogá Oycá/ y ná práwicy iego śiedźi/ iáko w Kredźie wyznawaćie/ tedy práwo iego ieſt zacnieyſze nád inſze wſzytkie práwá ludzkie/ ktore z podłych rozumkow náſzych vrosły: bo on ieſt naymędrſzy/ in quo abſconditi ſunt omnes theſauri ſapientiæ. On ieſt Monárchá nawiękſzy Rex Regum, & Dominus Dominantium, á práwá te ſą zacnieyſze ktore nie ná ieden narod/ ále ná wſzytkie vniuerſaliter śćiągáią śię: in dextera verò eius ſunt omnes termini terræ. Nákoniec/ ma to práwo ſwoie zacność y względem fáworu Zakonodawce ſámego/ iż ktokolwiek ieno to práwo ieº záchowa/ będźie záraz przyiaćielem y brátem iego/ bo ták śię ſam oświadcza v Janá ś. mowiąc. Vos amici mei eſtis, ſi feceritis quæ præcipio vobis, á coż nam tákiego roſkázuie? vt diligatis inuicem.

Ioan. capite 15.

Wtora Część

Iáko przykazánie Páńſkie ieſt łatwe do wypełnienia.

Kaźdy by naproſćieyſzy człowiek zrozumieć to może / iáko ieſt łátwe do wypełnienia / y nie ćieżkie do záchowánia / przykazánie Páńſkie / z tych ſámych słow iego / gdy powiedźieć raczył : Iugum meum ſuaue eſt, & onus meum leue. Jákoż to Pánie / iárzmo twoie słodkie ábo lekkie / kiedy káżeſz áppetity náſze miec ná wodzy? kiedy ſmyſły náſze każeſz vmartwiáć? kiedy rozum náſz káżeſz nád iego przyrodzoną ſwobodę captiuare in obſequium fidei? Aza nie wiemy co Cicero powiedźiał: że Fortior eſt qui ſe, quam qui fortiſſima vincit mœnia. Aza nie pomniemy co Valerius Maximus powiedźiał: Multo ſeipſũ quam hoſtem vincere operoſius eſt. Aza y Páweł ś. ſam / ktory był raptus vſque ad tertium cælum, nie miał kłopotu z pożądliwośćiámi ſwoimi / y ták wiele rázy nie prosił Páná / áby odpędźił od niego pokuſy ćieleſne? & Sathanam qui me colafiſat? Ale mu odpowiedźiano / ſufficit tibi gratia mea. przy kim powiáda ieſt práwicá Páńſka / ten łátwie wſzytkie trudnośći zwyćięży. Vpadł był Dawid / lecz ſkoro go podźwignał Bog práwicą ſwoią / záráżem powſtał z grzechu y záwołał. Dextera Domini fecit virtutem, dextera Domini exaltauit me. Skoro powiedźiano Páwłowi ś. że dość tobie ná łáſce moiey / zárаz odpowiedźiał Omnia poſſum in eo qui me confortat. A text Grecki czyta / In eo qui me potentem ac fortem reddidit. Dla tegoż ná drugim mieyſcu powiáda; Omnia poſſibilia ſunt credenti. Náwet y niebo gwałtem ośieść podobna / á tylko przez ſáme miłość / ktora gdy ku Pánu Bogu podnieśiemy / żaden nas od przedśięwźięćia náſzego odpędźić nie może / nec tribulatio, nec anguſtia, &c. ále záwſze violenti rapiũt illud.

Przy kim ieſt P. Bog ten ſnádnie wſzytko wykonáć może co ieno przykazánie iego ś. w ſobie zámyka.

Pokazáli to ná ſobie dźiśieyſzy Apoſtołowie śś. ktorzy ſkrążywſzy Afrykę / Egypt / Syryą / Perſią / y Mezopotámią / gdy ſię zeſzli z ſobą w Bábiloniey / y ſpolnie przepowiádáli Ewángelią Chryſtuſową / nie mogli być odſtráſzeni żadnymi groźbámi od miłośći bliźnich / ktorych do prawdźiwey wiáry prowádźili. Piſze Abdias Babilonius ſkryptor kośćielny / iż w iego oyczyznie Bábiloniey / ſzláchćicá iednego corká dopuśćiwſzy ſię ſweywoli / ſyná powiłá z wielką ſromotą rodźicow ſwoich. Kiedy iey pytano / z kimby to dźiećię miáłá / powiedźiáłá / że z iednym Diákonem / ktorego ośwíećili byli ná ten czás śś. Apoſtołowie / Szymon z Tádeuſzem. Doniosło ſię to do vſzu Krolewſkich / z wielkim niebeſpieczeńſtwem niewinnego Diákoná / y z obelgą y vmnieyſzeniem reputácyey Apoſtołow śś. ktorzy tám wiáry Chryſtuſowey náuczáli / y byli znáiomi dobrze / dla cudow ktore czynili ſámemu Krolowi. Gdy tedy wezwáni byli przed Krolá / kazáli śś Apoſtołowie to dźiećię przynieść / á chcąc niewinność Diákoná onego pokazáć / y wiáry ś. Chrześćiáńſkiey podeprzeć / roſkazáli w Jmię Chryſtuſowe przemowić dźiećięćiu onemu / y powiedźieć ieśli ten Dyákon ieſt oycem iego / á dźiećię przemowiwſzy rzekło / iż ten Dyákon ieſt czyſty / y żadney białeygłowy nie vznał / á gdy rodźicy tey Pánny pytáli / áby powiedźiáłá kto ieſt oycem / rzekli A-

Dźiećię świeżo národzone przemowiło znoſząc potwarz z niewinnego człowieká.

poſtołowie śś. że ſie nie godźi odkrywáć grzechu niczyiego / dość ná tym że nie Dyákon / á myſimy też tylko niewinnych powinni bronić: y to to ieſt miłość wzáiemna niechćieć bliźniego oſtawiáć / pomniąc ná przykazánie Páńſkie / vt diligatis inuicem. Przetoż to práwo nie może być do wypełnienia trudne / y dla drugiey przyczyny / że ſie z námi rodźi / y wßytkim ieſt w ſercu nápiſáne. Scripſit legem in cordibus noſtris, mowi Páweł ś. bo kàżdy to przykazánie pomnieć może / áby drugiemu tego nie życzył / czego ſobie nie życzy; y ták zobopolna miłośćia wierni Páńſcy wßyſcy máia być zwiazáni / bo też y w niebie vnus amor omnium eſt, mowia Theologowie wßyſcy.

Amos c. 7.

Opiſał to pieknie Amos Prorok / gdy widźiał Páná Bogá iedne wielka śćiáne wyſtáwiaiacego. Hæc, inquit, oſtendit mihi Dominus: & ecce Dominus ſtans ſuper murum litum, & in manu eius trulla cæmentarij: Et dixit Dominus ad me. Quid tu vides Amos? & dixi. Trullam cæmentarij. Et dixit Dominus: Ecce ego ponam trullam in medio populi mei Iſrael, non adijciam vltra ſuperinducere eum.

Duchowna to árchitekture robił Pan Bog / y kielnie mulárſka w poyśrzodku Kośćiołá ſwoiego położył. Dilectionem ſeu charitatem, wiedźiał bowiem iáko ná miłośći wzáiemney należáło wybránym iego / ktorzy woiowáli nie tylko przećiwko ćiáłu / y świátu / ále też cum Principibus & poteſtatibus tenebrarum harum. A dla tego ten Architekt niebieſki kámienie te duchowne / to ieſt wybránych ſwoich / wapnem ábo kliiem miłośći zpaiał: áby pod iedna głowa iego namieſtnikiem byli / áby iednoż wßyſcy rozumieli / iedno wyznawáli y wierzyli / y iedney zapłáty zá dobre vczynki ſpodźiewáiac ſie / żyli w záiemney miłośći y zgodźie / quæ facit vtraque vnum. A dla tegoż nie tylko te kámienie ſam vkłádał / ále też y kielnia mulárſka w Kośćiele ſwoim dla náſtepuiacych wiekow zoſtáwił / to ieſt przykazánie o miłośći / vt diligatis inuicē, queadmodū ego dilexi vos.

Miłośćia wzáiemna iáko kliiem iákim zpoił Pan wierne ſwoie áby byli iednym ćiáłem w kośćiele iego.

Przetoż to práwo ſwoie w práwey rece trzymał / iáko to widźiał Moyzeß / iż kto ie záchowa / práwica go Páńſka poſtáwi ná ſadnym dniu ná práwey ſtronie Máieſtatu: bo y tu ná świećie bedźie mu Pan Bog przytomny ſwoia pomoca / ſuper manum dexteram tuam, y po práwey rece prowádzac / záprowádźi go do żywotá wiecznego. Dominus cuſtodit te, dominus protectio tua ſuper manum dexteram tuam.

Iáko tedy elementá ſa cztery / ták też czworáka ieſt miłość ná świećie. *Pierwßa ziemſka*, kiedy człowiek kocha ſie w poſſeſſyách / w bogáctwách y doſtátkách ná tey źiemi. *Druga miłość*, ktora pochodźi z wody / iáko ſtárzy Poetowie nápiſáli / iż Wenus z piány morſkiey vrodźiłá ſie / y dla tego ludźie piiemy ják wode grzechy ćieleſnośći. *Trzecia miłość* co ſie rodźi z wiátru / á tá ludźi nádyma iáko pecherze y w pychę podnośi / y do ámbicyey przywodźi. Te wßytkie trzy miłośći ſa ßkodliwe / y do grzechu nas przywodza / y z tad Jan ś. wßytkie grzechy ná trzy częśći rozdźielił / że cokolwiek miłośći świetckiey ieſt / tedy ieſt / aut cōcupiſcentia carnis, aut concupiſcentia oculorum, aut ſuperbia vitæ.

Czworáka miłość náyduie ſie w ludźiách.

Czwarta dopiro miłość ieſt ogniſta ktora ſercá náße ku niebu podnośi / y ták Moyzeß mowi / & in dextera eius ignea Lex. A Páweł ś. powiedźiał. Finis legis Chriſtus, ktory iáko nas vmiłował z początku / ták y do końcá miłość ſwoie nam pokázuie / y nic po nas inßego niechce / ieno żebyśmy miłość miedzy ſoba záchowáli / y przez nie podnośili ſercá ſwoie ku Pánu Bogu. Grzeßnicy co chodza zá miłośćia świátowa / lubo źiemſka / lubo wodna / lubo też wiátrowa / powiádáia o ſobie przez Medrcá. Laſſati ſumus in via iniquitatis. A ći co ogniſta miłość w ſobie máia / mowia z Ambrożym ś. Quamdiu ipſum ſequimur non laboramus.

Pieknie to wyráźił Izáiaß Prorok mowiac. Qui autem ſperant in Domino mutabunt fortitudinem, aſſument pennas ſicut Aquilæ, current & non laborabunt, ambulabunt & non deficient. Czemuż? quia præ-

Iſaiæ capite 4.

Ioan. 1. cap. 3.

cepta eius grauia non ſunt mowi Jan ś.

Jákoż to Jánie ś. przykázánia Páńſkie nie ſą ćiężkie: átoli też ponich chodźił Dawid ś. á przećię powiedźiał Propter verba labiorum tuorũ ego cuſtodiui vias duras. Odpowiáda pieknie Auguſtyn ś. y mowi. Vtrumq; verum eſt, duræ ſunt timori & leues ſunt amori. Dawid to mowił iáko niewolnik/ ktory co czyni/ czyni z boiáźni/ áby go Pan niekarał; á Jan ś. mowi iáko Syn y dźiedźic kroleſtwá niebieſkiego/ dla ktorego wßytko mu ſie widźi lekko/ y ktorego Pan ochotę widząc/ ſam go łáſką ſwoią posila/ y mowi. Venite ad me omnes qui laboratis & onerati eſtis & ego vos reficiam. Vſłyßeli ten głos Páńſki Apoſtołowie śś. dźiśieyßy/ y záraz poßli zá niem/ y po iego wniebowſtąpieniu iáko Euſebius świádczy/ obiegli Gálilea/ Egipt/ Afrykę/ Sámárya/ Jdumea/ Arábia/ Syrya/ y Perſya/ y Mezopotámią przepowiádáiąc vkrzyżowánego Chryſtuſá/ ktorych miłość Páńſka iáko ptáki iákie po ták odległych Prouincyách nośiłá/ á nic im ćiężko nie było/ te ták wielkie trudy ponośić; á ná koniec y gárdło záie° wiáre ś. położyć. Ktorych przykłádem ieśliże y my będźiem poſłußni roſkazániu Páńſkiemu (bo Szymon rozumie ſie z Żydowſkiego poſłußny) á goraca miłośćią będźiem go miłowáć/ y wzáiemną zgodę y miłość miedzy bliźniemi náßemi záchowamy doſtąpiemy zá ich przyczyną chwały niebieſkiey nieſkończoney/ Amen.

Lib de nat. & Gra. cap. 69.

KAZANIE WTORE

O nienawiśći światowey, y złośći iego przećiwko ludźiom świątobliwym.

Quia de mundo non eſtis, ſed ego elegi vos de mundo, propterea odit vos mundus *Joan. 15*

Ieſt ſie czego vczyć ná káżde świeto poyźrzawßy ná cnoty y świątobliwość wybránych ſług Páńſkich.

WKáżda vroczyſtość/ y w káżde święto ktorekolwiek ieno Kośćioł ś. Kátholicki obchodźi/ mamy ſie z czego weſelić/ y mamy ſie czego vczyć/ z przykłádow y z żywotá wybránych ſług Páńſkich/ Chrześćiánie w Pánu Bogu mili. Jáko ná przykład/ gdy obchodźim pámiątkę Męczennikow świętych/ ćießymy ſie z tego/ iż ták mężnie; zá imię y honor Páná Bogá náßego ſtawáli/ że ſie nie dáli odwieść od wyznánia imienia iego ś. żadnemi obietnicámi/ żadnemi poſtráchámi/ żadnemi mękámi/ y śmierćią ná koniec ſámą; ále iáwnie áż do ſkonu ſámego powiádáli ſie być Chrześćiánámi y ſługámi P. Chryſtuſowemi/ ktorego zá Bogá prawdźiwego w ćiele ludzkim dla nas y zbáwienia náßego vkrzyżowánego wychwaláli. Przetoż vczemy ſie od nich záraz tákiegoż męſtwá y ſtátecznośći ánimußu/ ábyſmy ich przykłádem ná żadnem mieyſcu wiáry ś. Chrześćiáńſkiey/ dla żádnych ſtráchow/ y obietnic nie odſtępowáli; ále ráczey podobnym ſpoſobem zdrowie náße łożyli/ niżelibyſmy ſie Chryſtuſá

stusá Páná y Bogá nászego sromotnie záprzeć mieli. Tákże gdy pánienki ktorey świętey vroczystość obchodźiemy/ ćieszymy się iż niepokalánym kwiátem czystośći to mieysce w niebie ozdobiłá/ skąd nieczystośći duchowie są wyrzuceni: á vczemy się od niey ták ná sercu/ iáko y ná ćiele czystośći záchowywáć/ y nią się P. Bogu przypodobáć. Wyznawcow záśię świętych z ich wytrwánia ná służbie Páńskiey áż do śmierći chwalemy/ y náśládowáć vsiłuiemy. Doktorow świętych mądrośći się dźiwuiemy y dźiękuiemy P. Bogu/ iż ich náuką y pismy Kośćioł swoy święty oświećić raczył. Lecz osobliwie gdy się święto iákie Apostolskie tráfi/ przypominamy sobie/ iáko oycámi byli wiernych wszytkich w Kośćiele Páná Chrystusowym/ y cnot wszytkich świątobliwych doskonáłym wizerunkiem. Ták iż kto ieno ná nich wspomni/ muśi to koniecznie przyznáć/ iż dobrze o nich bárzo Izáiasz Prorok nápisał mowiąc. Omnes qui viderint eos, cognoscent illos, & dicent, hi sunt semen cui benedixit Dominus.

Apostołowie ss. są Mistrzámi y Oycámi práwie wszytkich wybránych Páńskich.

Isaiæ 61.

Przetoż przypátrzywszy się tym dwiemá Apostołom świętym/ ktorych dźiśia Kośćioł Kátholicki pámiątkę obchodźi/ Szymoná rzeczonego Zelotesá/ y Iudy Tháddeuszá; przyznáć im to muśiemy/ iż nie byli to ludźie tego świátá/ iáko im sam Zbáwićiel nász powiedźieć raczył/ lubo ich z pośrzodku świátá wybrał. Ale byli ludźie wielkiey doskonáłośći/ wielkich cnot/ wielkiey świątobliwośći/ od ktorych potym ták wiele tyśięcy ludźi wiáre ś. przyiąwszy w Egipćie/ w Mezopotámiey/ y w Persyey/ iáko z naśienia iákiego wybornego/ z ich przykłádow odrodźili się do żywotá wiecznego. Zá co ich świát bárzo nielubił/ iż y ich sámych vłowić nie mogł/ y ták wiele milionow prawie dusz spráwiedliwych przez nich z swego połowu vpuśćił.

Prace y trudy w przepowiádániu Ewangeliey Apostołow świętych.

Ná dźiśieyszym tedy kázániu krotko się przypátrzemy/ czemu to świát ludźi cnotliwych y pobożnych nienawidźi/ y powstáie przećiwko nim niewinnie.

Prośiemy ćię Zbáwićielu nász/ ktoryś przez Apostoły twoie Szymoná y Iude/ ták wiele narodow do poznánia imienia twoiego ś. przywieść raczył/ ábyś nam dał niegodnym eorum gloriam sempiternam, & proficiendo celebrare, & celebrando proficere.

Gdy się Sálomon pilnie przypátruie/ czemu by ludźie złośliwi nielubili cnotliwych / y ták ich mieli w nienawiśći v śiebie/ iż y pátrzyć okiem wesołym ná nich niemogą: nieznáyduie przyczyny inney ieno tę/ iż nie ták żyią iáko oni. Grauis est nobis etiam ad videndū, quoniam dissimilis est alijs vita illius, & immutatæ sunt viæ eius. My powiádá o tym vstáwnie myślemy iákoby się dobrze mieć/ á nic nierobiąc: iákoby záwsze roskoszy záżywáć/ á nędze y choroby nieznáć: iákoby pierwszemi być przed drugiemi/ á nikomu niepodlegáć. A on chce żebyśmy robili/ żebyśmy skromnie żyli/ ábyśmy byli stárszeństwu posłuszni. Factus est nobis in traductionem cogitationum nostrarum. My tym żyiemy co wydrzemy/ y wyćiśniemy ná vbogim: tym się zábawiamy/ iákobyśmy oszukáli prostego / y zpotwarzyli niewinnego: tám przemieszkiwamy gdźie nas dobry byt trzyma / y swawola wszeláka. A on inutilis est nobis, & contrarius est operibus nostris. Y nieda się zárwáć niwczym/ y niechce nam kompániey dopomoc. A co większa świątaszkiem się czyni. & promittit se scientiam Dei habere, powiádáiąc że ia wiem co iest wola Boża/ y przykazánie iego ś. y dla tegoż nam grzechy násze wyrzuca ná oczy/ & diffamat in nos peccata disciplinæ nostræ. A przetoż/ morte turpissima condemnemus eum.

Czemu ludźie źli dobrych nienáwidzą.

Sap. 2.

Chrystus Pan posyłáiąc Apostoły swoie ś. ná przepowiádánie Ewángeliey po wszytkim świećie/ roskázuie im/ áby się ták skromnie y świątobliwie záchowáli/ iákoby ludźie pátrząc ná ich postępki / y cnoty niewypowiedźiáne / glorificent Patrem qui in cælis est. Co gdy powiáda záchowaćie / świát was nie będźie nawidźiał. O kiedybyśćie ták żyli iáko ludźie ná świećie żyią / prágnąc cudzego / wydźieráiąc vbogim/ stroiąc się z lichwy/ y oszukánia: y bánkietuiąc vstáwnie /

Kto chce do niebá się dostáć, nie ták

ma żyć, iáko ludźie świátowi żyią.

z ſąśiedney ſpiżárnie y obory cudzey. Mundus quod ſuum erat diligeret. Ale że nie ták trzebá żyć / kto chce ſobie ná niebo zárobić / propterea odit vos mundus. Lecz ſię wy o to nie fráſuyćie bynamniey / bo zá te vtrapienia / ſtokrotna nagrode / y do tego żywot wieczny w niebie otrzymaćie. A teraz tym ſię ćieſzćie / iż y ia Pan y Miſtrz wáß / że prawdy náuczam / tákie też nienawiśći / iáko y wy od świátá ponoße. A to wiećie dobrze / że non eſt ſeruus maior Domino ſuo. Si me perſecuti ſunt, & vos perſequentur.

Dziwuie ſię tey Ewángeliey Páńſkiey Thomaß ś. Doktor Anyelſki / co to ieſt / że świát nie nawidźi ludźi cnotliwych / y świątobliwych Apoſtołow Páńſkich / y wßytkich práwie ſług iego wybránych: y bierze ſobie ná vwage te odpowiedź Páńſka / ktora dał vczniom ſwoim / powiádáiąc / iż dla tego was świát nie nawidźi / że de mundo non eſtis. A vważywßy dobrze / powiáda ták ná náuke y zbudowánie náße. Iż troiákim ſpoſobem ludźie cnotliwi / ták iáko y Apoſtołowie święći / nie ſą z tego świátá. Primo, quia mundum, & omnia quæ in mundo ſunt, deſpiciunt. Secundo, quia mundus eos perſequitur. Tertio, quia non ſecundum mores mundi viuunt.

Swięći Páńſcy iż ſię w tym świećie niekocháia przeto ich świát nienawidźi.

Co z ſtrony pierwßey przyczyny / dla czego Pan powiedźieć raczył o Apoſtołach ſwoich / y o wßytkich ludźiách świątobliwych / iż oni nie ſą z tego świátá / bo ſię w tym świećie y pożądliwośćiách iego nie kocháią. Abowiem ći co według świátá żyią / życzą ſobie iáko nadłużßego żywotá: y mowią / kiedyby mię tu Pan Bog ná świećie zoſtáwił / á przy doſtátkách y zdrowiu vſtáwicznym / iużbym go z niebá kwitował. Co ieſt wielkie bluźnierſtwo przećiwko P. Bogu. Abowiem Pan Bog ná to człowieká ſtworzył áby go zbáwił / y ná tym mieyſcu w niebie / zkąd czártá przeklętego wyrzućił oſádźił / w roſkoßách tákich / iákich oko ludzkie nie widźiáło / vcho nie ſłyßáło / y ſerce pomyślić nie mogło. A człowiek od czártá będąc omamiony / więcey ſobie waży te docżeſne roſkoßy y doſtátki / niżeli one wiekuiſte / y idąc zá pożądliwośćiámi ſwoimi / opußcza P. Bogá Stworcę ſwoiego / á chwyta ſię tych márnych zabaw / ktore ſą przemiiáiące. A śiłá ſię tákich náyduie / ktorzy tákiego zdánia ſą / y tákiey mowy bluźnierſkiey: y tákich też poſtępkow świátowych. Szymon ś. y Thádeuß dáli z ſiebie przykład tym Chrześćiánom / ktorych ſámi ná wiárę náwrácáli / nic niebiorąc od nich / ieno ſię kontentuiąc tym że ich miedzy ſobą żywili / iáko świádczy o wßytkich Vczniách Páńſkich Páweł ś. mowiąc. Habentes victum, & quibus tegamur his contenti ſumus.

1. Tim. 6

A Perſkie Páńſtwo ieſt ták obfite we wßytko / y roſkoßne / iż ktokolwiek ieno tám wßedł z woyſkiem áby Perſiány zwoiował / káżdy ſam zoſtał zwoiowány y zwyćiężony od delicyi támecznych. Pátrzćie iáko waleczny krol Alexánder wielki / wßytek ſię wdał był w roſkoßy / bánkiety / y ſwowolą wßeláką z niezwyćiężonymi żołnierzámi ſwoimi / ſkoro Perſyą ośiadł. Pátrzćie iáko dáleko więkßą ßkodę / Luxus Aſiaticus w Rzymiánách vczynił / niżeli Rzymiánie woyſki ſwoimi w Perſyey. A niezwyćiężeni Hetmáni Páná Chryſtuſowi / záßedßy w tąte kráie ták roſkoßne / ták delikáckie / gdy krolá ſámego ze wßytkim iego domem / y ze czterdźieśćią tyśięcy ludźi co przednieyßych ochrzćili / y Brádáchá Hetmáná woyſk támecznych / nie dáli ſię iednák / áni doſtátkom támecznym vwieść / áni fawo rom ták wielkich ludźi / ktore im pokázowáli iáko Miſtrzom ſwoim. Vpominkow żadnych zá prace ſwoie / ktore im Krol ſam y Hetman iego ofiárował przyiąć niechćieli / áby byli imion ſwoich wyſtępkiem chćiwośći niezmázáli.

Curtius
Plutarch
Liuius.

Apoſtołowie święći vpominkow y máietnośći od nowych Chrześćian przyimowáć niechćieli

Wiećie bowiem iż Simon Czárnokśiężnik / y Iudaß Szkáryot / nie dla czego innego poßli ná potępienie / ieno dla łákomſtwá ſwoiego / iż Iudaß Páná y Miſtrzá ſwoiego Żydom przedał zá trzydźieśći ſrebrnikow / áby był chćiwośći ſwoiey wygodźił. A Szymon zás Czárnokśiężnik zoſtáwßy Chrześćiáninem / przyniosł pieniądze do Piotrá ś. y Apoſtołow innych / proßąc / áby mu dáli władzą rozdáwáć Duchá ś. Date & mihi hanc poteſtatem, vt cuicumque impoſuero

Actor. 8.

manus,

manus, accipiat Spiritum S. Przeto
o nich obudwu/ iáko o Apostołách złośliwych/ y zdraycách Páńskich Thádeusz ś. w liśćie swoim mowi: Væ illis, qui in via Cain abierunt, & errore Balaam mercede effusi sunt, & in contradictione Core perierunt. Zeby sie byli tedy nie zdáli przedáwáć Duchá ś. Szymon y Judasz Thádeusz Apostołowie Páńscy/ dla tego vpominkow żadnych od Persian/ Mezopotámczykow/ y Egyptcyánow przyiąć nie chćieli/ y dostátkámi od Krolá Bábilońskiego sobie ofiárowánymi wzgárdźili: y przeto ich świát nienawidźiał/ iáko tych ktorzy mundum & omnia quæ in mundo sunt despiciebant.

Iudas Iacobi.

To strony drugiey záśie przyczyny/ iż záwsze mundus eos persequitur, ktorzy Pánu Bogu ze wszytkiego sercá rádźi służą/ y w cnoćie sie kocháią; temu sie nie trzebá dźiwowáć/ bo człowiek Páná Bogá sie boiący/ iest we wszytkim grzesznikom przećiwny/ iáko to sámi przez Sálomoná wyznawáią. Et abstinet se à vijs nostris tanquam ab immunditijs. iż ludźie świátowi w ćielesnośći leżą iáko świniá w błoćie/ cnotliwy człowiek y czystego sercá nimi sie brzydźi/ y nie rad z nimi kompániey miewa/ dla tego nań sie gniewáią. Iż z nimi nie idźie ná rozboy/ ná kradźież/ ná potwarz ludźi niewinnych/ ná oszukiwánie bliźniego/ przeto mu są nieprzyiaćiołmi: á tym bárźiey iż ich strofuie z tych złych vczynkow ich. Omnis enim qui male agit, odit lucem. A dla tego/ mowi Lyránus/ Rábinowie Żydowscy nie nawidźieli Páná Zbáwićielá nászego/ iż ich strofował z ich nieprawośći: boć oni wiedźieli dobrze/ y z Pismá sámego/ y z czásow w Pismie opisánych/ y z cudow sámych/ ktore Pan czynił/ że to iest Jezus prawdźiwy/ y on pożądány Messyasz/ ieno go dla tego sámego zá Bogá przyznáć niechćieli/ iż wszytkie ich postępki gánił/ á vkázował w żyćiu swoim sposob/ iáko sie mieli spráwowáć/ ieśliby chćieli dostąpić oyczyzny stráconey w niebie.

Sap. 2.

Iż człowiek sprawiedliwy strofuie ludźi złośliwych z nieprawośći przeto go nie rádźi widzą.

Mowi przeto Pan do Vczniow swoich/ niedźiwuyćie sie że was świát nienawidźi. Quia me priorem vobis odio habuit, gdyż tez niemogło być ináczey/ według Lukászá ś. ábowiem oportuit pati Christum, & ita intrare in gloriam suam. Záczym y nas do tákieyże ćierpliwośći pobudza Páweł ś. Recogitate eum, qui talem sustinuit à peccatoribus aduersum semetipsum contradictionem, vt ne fatigemini animis vestris deficientes. Bo ináczey Si de mundo fuissetis, mundus quod suum erat diligeret. mowi sam Pan Zbáwićiel Záczym y Páweł ś. vćierpiawszy ták wiele dla prawdy/ y dla chwały Bożey/ powiáda o sobie pisząc do Koryntczykow. Placeo mihi in contumelijs, in persecutionibus, in angustijs, pro Christo. A kończąc te swoie wszytkie vtrapienia/ ktore ponośił dla imienia Páná Chrystusowego/ ták ná ostátek mowi. Si enim hominibus placerem, Christi seruus haud essem. Nátom sie práwi wszytek vdał/ ábym służył Pánu Chrystusowi/ y iáko naywiecey ná służbe iego ludźi przyspasabiał; bo mam nádźieie dobrą/ iż mi to nágrodźi w niebie/ y koronuie mie ná wieki. A gdźiebym tez prawdy nie mowił/ y zámilczał chwały iego/ chcąc sie temu świátu przypodobáć/ niebyłbym sługą iego/ ále zdraycą/ ále zbiegiem/ iáko ći wszyscy/ quia in via Cain abierunt.

Luc. 24

Hebr. 12

1. Cor. 10.

Ktorzy prawdy ludźiom nie mowią á mogą: zdraycámi są Páná swoiego, nie sługámi.

Dáie iednák remedyum sámże Pan Zbáwićiel nász tym/ ktorzyby według słábośći sił swoich nieśmieli oraz oprzeć sie świátu/ y gwałtowi ná sie ná stępuiącemu/ áby vstępowáli złey sili/ y popędliwośći Tyráńskiey/ mowiąc. Cum persequentur vos in vna ciuitate, fugite in aliam. A ták dźiśieyszy Apostołowie świeći vczynili/ gdy ich nie przyieto w Egiptćie/ y w Mezopotámiey/ otrząsnąwszy proch z nog swoich/ według náuki Páńskiey/ poszli do Bábilonu y do Persyey/ á tám dopiero rozkrzewiwszy dostátecznie wiárę ś. gárdłá swoie dáli zá Chrystusá od kápłánow támecznych báłwochwalskich zábići. A iáko Historya żywotá ich mowi. Cum innumerabiles filios Iesu Christo peperissent, doctrina, miraculis, & martyrio simul sanctissimũ Christi nomen illustrarunt.

Smierć Apostołow śś. Symoná y Iudy.

Co nákoniec strony trzećiey przyczyny czemu ludźie cnotliwi ták iáko Vczniowie Páńscy nie są z tego świá-

tá/ quia

tá/ quia non ſecundum mores mun-
di viuunt. iáko powiedźiał Doktor
Anyelſki. Obyczáie ábowiem świátá
tego ſą tákie/ áby ſie niſkim niezgadzáć
ieno żyć według dumy ſwoiey/ á niko-
go ſobie rownego niemieć: żeby żyć
ſwowolnie/ prágnąc cudzego/ złośći
wßelákie pełnić/ á nie być o to ſtrofo-
wánym/ále owßem ießcze chwalonym
Bo y ſámi źli ludźie gloriantur cum
male fecerint.

Zazdrość w ludźiách náſtáłá záraz od poczatku świátá.

A ták naprzod widźiemy miedzy
ludźmi tego świátá/ niezgodę/ że brát
brátá nienawidźi/ oćiec ſyná/ á ſyn oy-
cá: y ieden drugiemu zazdrośći ßcze-
śćia lepßego. Pátrzćie iáko záraz na
poczatku świátá Kaim zábił Ablá ro-
dzonego ſwego/ że iego ofiárę P. Bog
przyiął y ſpuśćił nánie ogień z niebá/
á ná Kaimowe nic. Pátrzćie iáko E-
ſau z Jákubem ießcze w żywoćie ſie
wádźili máćierzyńſkim/ o to/ ktory z
nich miał wprzody wyniść ná świát.
Pátrzćie iáko bráćia ſtárßy/młodßego
brátá Jozephá nienawidźili/ że ſie w
nim oćiec kochał/ y záprzedáli go do
Egiptu. Ze Dawidá młodßego Pan
Bog obrał ná kroleſtwo Jzráelſkie/
tedy bráćia ſtárßy nie mogli nań pá-
trzyć/y nie mogli do niego pacifice lo-
qui. Przeto też y Mátká ſynow Ze-
bedeußowych/ nie prośi Páná áby ſy-
nowie iey śiedźieli obáy ná práwicy ie-
go/ ále vnus ad dextram &alter ad ſi-
niſtram in Regno tuo. áby weſpoł
vśiadßy nie wádźili ſie/y niezazdrośći-
li ieden drugiemu/ ktoryby był bliżey
Páná śiedźiał. Ale ieśliby kiedy przy-
ßło do iákiey niezgody miedzy nimi/
áby Pan y Miſtrz ich śiedząc we śrzod
ku miedzy nimi medyował.

Matt. 20

Madrze tedy bárzo Máttátias
wodz ludu Zydowſkiego/ vmieráiąc
ſyny ſwoie ludowi wßytkiemu zálećił/
áby nie był z nich Xiążęćiem ieden/ bo-
by mu tego zazdrośćił drugi/ ále żeby
ieden był ſtárßym w Senaćie Zydo-
wſkim/ á drugi w obozie Hetmánem.
Simon frater veſter ſcio quod vir
conſilij eſt, ipſum audite, & ipſe erit
vobis Pater, & Iudas Machabæus for
tis viribus à iuuentute ſua, ſit vobis
princeps militiæ. Lecz miedzy Apo-
ſtołámi świetymi Juda Thádeußem/
y Szymonem Zeloteſem/ dáleko wiek-
ßa byłá miłość niżeli miedzy tymi Má-
chábeyczykámi/ bo ſie nie dźielili vrze-
dem w náwracániu ludźi Pogánſkich
do Páná Chryſtuſá/ áby weſpoł z ſobą
prácuiąc Innumerabiles filios Ieſu
Chriſto pepererunt. A lubo Szymon
ś. iáko Vir conſilij poſłał był Tháde-
ußá do krolá Edeſkiego Abogorá áby
mu był twarz Páná Chryſtuſową zá-
nioſł (ktorą ſam Pan Zbáwićiel obie-
cał mu był poſłáć/ po wniebowſtąpie-
niu ſwoim/ wyráziwßy ná chuſtce/
przez ktorego z Vczniow ſwoich) y ká-
zał mu przepowiádáć Ewángelią w
Mezopotámiey/ á ſam ſie vdał do E-
gyptu/ zeßli ſie iednák z ſobą w Per-
ſyey/ y tám rownie z ſobą prácowáli o-
koło zbáwienia ludzkiego/ záchowuiąc
miedzy ſobą to przykazánie Páńſkie
dźiśieyßе/ Hæc mando vobis vt dili-
gatis inuicem. Lubo drudzy pißą/ że
Thadeuß ś. nie od Szymoná brátá
ſwego/ ále od Thomaßá ś. był poſłány
do tego krolá/ktorego od trądu vleczy-
wßy/ ochrzćił ze wßytkim domem ie-
go/ á potym dopiro vdał ſie do Mezo-
potámiey/á z támtąd do Perſyey/ gdźie
opowiádał Ewángelią Szymon ś.
ktoremu on iáko rodzonemu ſwoiemu
prace dopomogł: y ták wßytkie czárty
z báłwánow powyganiáli/ ktore Per-
ſowie zá bogi chwalili/ y báłwány ſá-
me połamáli.

Zgoda miedzy Apoſtołámi śś. kośćioł Chryſtuſow vfundowáłá.

A świát záwße ſie temu dźiwuie
gdy człowiek iáki pobożny czyni/ co nie
ták iáko inni ludźie czynią/ y mowią
záraz miedzy ſobą Cōtrarius eſt ope-
ribus noſtris trzebá go znieść z
tego świátá koniecznie áby nie żył. A
ták pozábiiáli Apoſtołow świetych oni
kápłani Pogáńſcy. Z tąd pieknie Ber-
nat ś. powiedźiał. Qui non facit quod
omnes, omnes mirantur, iż wßyſcy
ludźie prágną cudzego/ prágną hono-
row/prágną roſkoßy/doſtátkow/ y ſłá-
wy wielkiey. A ludźie pobożni tylko
ſámey łáſki Bożey/ dla tego ich świát
nie nawidźi/y dźiwuie ſie im/iż nie żyią
według obyczáiow świátá tego: nie
płyną iáko łodź po wodźie z drugimi/
ále gwałtem brną przećiwko wodźie/
y vśiłuią zayść do gory. A kto ſie pu-
śći przećiwko wodźie potrzebá żeby v-
ſtáwnie prácował/ vſtáwnie robił/bo
iáko ieno ręce opuśći/ záraz go wodá

Sap. 2.

Kto do niebá ćiągnie iákoby też przećiwko rzece płynął, trzebá mu vſtáwicznie prácowáć,

S. Hier. lib. 3. cō tra Pelagium.

názad poniesie/ mowi Hieronim ś. Qui aduerſo flumine lembum trahit, ſi remiſerit manus, ſtatim retrolabitur, & fluentibus aquis quo nō vult ducitur. Sic humana conditio, &c. Przetoż kto chce doyść gory Syonu niebieſkiego/ nie potrzebá w cnotách świeych y dobrych vczynkách vſtawáć/ bo go świát iáko rzeká iáka byſtra/ porwie y zánieśie áż dom orzá gorzkiego piekielne/ & mors depaſcet eos.

Psal. 49.

Paul. Areſius ſ. de SS. Simone & Iuda.

Są ryby pewne w morzu rzeczone Cefali od włochow/ po Łácinie ie zowią Mugiles, quaſi multum agiles te máią táka náture/ iż gdy w nocy obacza v rybitwá látárnia świecaca ſie od ogniá w łodźi/ tedy ſáme ſtádámi ida ku rybitwowi/ y vwiiáia ſie około łodźi iego. A gdy ich kácerzem ábo śiateczką iáka co vchwyći/ y włodź do śiebie włoży tedy drugie ſáme zá towárzyſzkámi ſwoimi ſkacza do łodźi/ niechcacy ich iákoby wydáć w przygodźie/ y odſtapić ich. Przeto Apoſtołow dźiśieyſzych powołánie ná ſłużbe Páńſka/ ten przerzeczony Doktor chcacy wyráźić/ námálował látárnia z świeca goráiaca w łodźi/ á te rybki Cefali ſkaczace do niey dobrowolnie/ y nápiſał ná wierzchu te ſłowá. Ad lucem veniunt. Iákoby dáiacy znáć/ iż káżdy Qui veritatem facit, venit ad lucem, vt manifeſtentur opera eius, iáko Pan Zbáwićiel powiedźiał. A że ći Apoſtołowie śś. Szymon y Iudas/ bedac ſynámi Máryey Kleofe/ ktora byłá małżonka Alpheuſowa/ á śioſtra ćioteczna Naświetſzey Pánny Máryey/ (A byli to ſobie rodzeni ći czterzey/ Iákub ś. Mnieyſzy/ Szymon Iudas/ y Ioſeph rzeczony ſpráwiedliwy/ ktory potym z Máćieiem ś. był wybrány z poyśrzodku śiedmidźieśiat vczniow Páńſkich ná Apoſtolſtwo/ ále los padł ná Máćieia ś.) widźieli iáko inni pokrewni ich poſzli zá Pánem Chryſtuſem/ y wśiedli z nim do łodźi kośćiołá/ ś. tedy też y oni poſzli dobrowolnie ad lucem, widzac iż Chryſtus Pan faciebat veritatem, y powiádał im o ſobie/ iż Ego ſum lux mundi, gdźie w ſzkole iego wyćwiczonymi bedac we wſzelákiey pobożnośći/ y cnotách doſkonáłych/ że nieſzli zá pożadliwośćiámi ćiáłá y świátá/ y nieżyli według obyczáiow ludźi świátowych/ ále według woley y przykazánia Páńſkiego/ dla tego też ſámi potym zoſtáli lux mūdi świát wſzytek náuka ſwoia y świątobliwośćia ták oświecáiac/ iákoby ſie imioná ich z rzecza ſáma zgadzáły. Bo Szymon ták był żárliwy o chwałe Boża/ iż mu z tad nazwiſko dano Zelotes/ lubo to y Oyczyzne iego ták zwáno/ kedy ſie vrodźił/ Zelotia: A Iudaſz záśie z Żydowſkiego wykłáda ſie Laudans, w czym nieuchybił tłumácz bynamniey/ bo ten Apoſtoł ś. nigdy nieuſtawał wyznawáć imienia Páńſkiego miedzy narody.

Ioan. 3.

Palbert. Themeſ. ſer. 1 de SS. Simō & Iuda.

Ś. Szymon z nich w ſkłádźie wiáry Chrześćiáńſkiey nápiſał ten Artykuł. Sanctam Eccleſiam Catholicā. A Iudaſz Thádeuſz záśie Sanctorum communionem, & remiſſionem peccatorū. Iákoby náucząiac świát wſzytek/ iż kto żyie ták/ iáko ludźie świátowi żyia/ táki żaden żywota wiecznego doſtapić nie może/ & ad lucem non veniet. Ale trzeba ták żyć iáko vczy Kośćioł ś. powſzechny/ tedy bedźie miał vczeſtnictwo z świetymi Bożymi w ich zaſługách v Páná Bogá/ y otrzyma odpuſzczenie grzechow/ áby zátym mogł wniść z Chryſtuſem do chwały iego wiekuiſtey do niebá.

Kto chce záżywáć świátłośći niebieſkiey po śmierći trzebá áby zá żywota nie żył w ćiemnośći grzechow y ſweywoli.

Przetoż/ chcemyli też y my doſtáć ſie do żywota wiecznego z Chryſtuſem Bogiem náſzym/ żyimy ták iáko Kośćioł ś. náucza/ y iáko ći Apoſtołowie świeći żyli/ żárliwie vymuiac ſie o chwałe Páńſka/ y wychwaláiac imie iego ś bez przeſtánku. A tego nabárźiey przeſtrzegáiac/ ábyſmy nie żyli iáko świát nas náucza/ w niezgodźie/ w zawiśći/ w pożadliwośćiách ćiáłá/ oczu/ y wynioſłego ánimuſzu náſzego/ ále w pokorze ś. w zgodźie/ y miłośći bráterſkiey/ záchowuiac przykazánie Páńſkie/ vt diligatis inuicem.

Co gdy czynić bedźiemy/ otrzymamy da Pan tu ná świećie łáſke iego ś. zá przyczyna dźiśieyſzych Apoſtołow śś. á po śmierći wieczny żywot/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O kwitniącey świątobliwośći Apoſtołow Páńſkich, Szymoná y Iudy.

Si me perſecuti ſunt, & vos perſequentur: ſi ſermonem meum ſeruauerunt, & veſtrum ſeruabunt.
Joan. 15.

WOſyłáiac Pan Zbáwićiel náß vcznie ſwoie ná przepowiádánie Ewángeliey ſwoiey / przeſtrzega ich wczás / co ſie z nimi dźiać bedźie / áby potym meżnieyßym ſercem opowiádáli ſłowo Boże / wiedzac iuż zápewne / co ich od świátá ma potkáć. A to dawna przypowieść / że Præuiſa iacula minus feriunt. Z tad Gregorz ś. mowi: & nos tolerabilius mundi mala ſuſcipimus, ſi contra hæc per præſcientiæ clypeum munimur. Bo ieśliże powiáda mnie Miſtrzá y Páná wáßego prześládowáli / toć y was ſług moich y Káznodźieiow prześládowáć y zábiiáć beda. Si me perſecuti ſunt, & vos perſequentur: ſi ſermonem meum ſeruauerunt, & veſtrum ſeruabunt. Przetoż kto z was bedźie ták ćierpliwy / że prześládowánia / meki / y śmierć ſáme wytrwa / dla imienia moiego / ten w Kośćiele moim bedźie filarem gruntownym / ten bedźie śiedźiał ná thronie moim niebieſkim weſpoł zemna. Qui vicerit faciam illum columnam in templo Dei mei. A znowu niżey: Qui vicerit dabo ei ſedere mecum in throno meo.

S Greg. Hom. 35 in Euãg.

Apoc. 3.

A ießcze przed tym dawno powiedźiał był przez Dawidá ś. iż káżdy ſpráwiedliwy bedźie kwitnał w domu Bożym iáko Pálmá / y bedźie wywyżßony iáko drzewo Cedrowe ná gorze Libáńſkiey / ták tu w śieni Páná Bogá ſwoiego / to ieſt ná źiemi / w kośćiele woiuiacym; iáko y w ſámym pálacu Páńſkim / to ieſt w Jeruzalem niebieſkim / ábo kośćiele trymphuiacym.

Pálmá tedy znáczy zwyćięſtwo z prześládowánia / bo táki był v ſtárych zwyczay / że tryumphuiacym Hetmánom z wyćięſtwá nieprzyiaćioł ſwoich / dawano pálme w reke / ktora źielonośćia ſwoia znáczyłá ſławe kwitniaca y nieśmiertelna. Ták też ſpráwiedliwy y świety człowiek káżdy / iż muśi ponośić prześládowánia rozmáite / y nigdy bez niego na świećie być nie może / áż świát zwyćieży czártá / y namietnośći ſwoie; dla tego w niebie potym kwitnie ná wieki iáko Pálmá ktora nigdy źielonośći ſwoiey nie tráći. Przez drzewo záśie Cedrowe ktore z nátury ſwoiey rośćie wyżey nád inne drzewá wßytkie / y nigdy nie prochnieie: rozumie ſie wywyżßenie káżdego człowieká świątobliwego / nád gmin poſpolity w niebie / gdźie nigdy ſkáźitelnośći żadney nie vzna. Mowi tedy Dawid ś. o nim: Iuſtus vt palma florebit, ſicut Cedrus Libani multiplicabitur: plantati in domo Domini, in atrijs domus Dei noſtri florebunt.

Czemu świętych Bożych máluia z Pálmámi wreku y w wiencách bobkowyh ná głowie

Ná dźiśieyßym tedy Kazániu łáſkom wáßym powiem / iáko Szymon ś. z Juda Thádeußem wßczepionymi bedac od Chryſtuſá Páná / iáko źiołká iákie / ábo drzewká śliczne w ogrodźie zákwitáiacego Kośćiołá iego ś. Vro-

śli iáko drzewo Pálmowe ieden/ á drugi iáko drzewo Cedrowe / y potym vśiedli z drugimi Apostołámi świętymi w chwale krolestwá niebieskiego / ná dwunastu stolkách przy Thronie Páńskim / iudicantes duodecim tribus Israel.

PIERWSZA CZĘSC

Iáko Szymon S. podobny iest drzewu Pálmowemu w Kośćiele Páná Chrystusowym.

Szymon ś. podobny drzewu pálmowemu z wytłumáczenia imienia swoiego.

KTorzy iezyk Zydowski według iego własnośći tłumáczą / powiádáią / iż to słowo Simon dwoiáka ma signifikácyą. Naprzod znáczy się Ponens tristitiam. A potym Obediens. Według obudwu tych własnośći Szymon ś. iest podobny drzewu Pálmowemu.

Naprzod kiedy to słowo Szymon znáczy człowieká przestáiącego się frásowáć/ á poczynáiącego się weselić; tedy wesołość bárzo dobrze może się przyrownáć do pálmy/ ktora nigdy źielonośći swoiey nietráći. Palma nunquam perdit virorem suum mowi Petrus Bercoryus. A wiosnę pospolićie dla tego zowiemy wesołą / iż ná ten czás po gnuśney źimie wszytkie rzeczy odradzáiąc zá źieleniwáią się. Szymon tedy ś. odrodźiwszy się przez łáskę Páná Chrystusową / z stárego zakonu/ w Apostołá y wodzá nowego zakonu/ iáko niemiał ponere tristitiam gdy Ewángelią iego ś. nie tylko z rádośćią/ ále też y z żárliwośćią (od czego był potym názwány Zelotes) pogáńskim narodom przepowiádał/ ktorzy in tenebris & in vmbra mortis sedebât Náuczáiąc nas wszytkich znáiomośći Bogá prawdźiwego dla nas wćielonego vt sine timore de manu inimicorum nostrorum liberati, przez śmierć y krew iego drogą/ seruiamus illi, in sanctitate & iustitia coram ipso omnibus diebus nostris. Jáko się nie miał weselić gdy przyiąwszy wespoł z drugimi Apostołámi Duchá ś. był posłány do rożnych kráin y do rożnych narodow. Ad dandam scientiam salutis plebi eius in remissionem peccatorum eorum. Jáko się nie miał rádowáć gdy y tu ná świećie był wyniesiony ná táką godność/ nád ktorą w kośćiele Páńskim nie mász nic wyższego bo y Krolowie y Cesárze/ y wszyscy potentáci te° świátá muszą Apostolskiey godnośći vmykáć/ y korony swoie do nog ich skłádáć á do piero przez ich modlitwy y błogosłáwieństwo/ stáráć się o one korone wiekuistą w chwale krolestwá niebieskiego.

Przyczyná rádośći y wesołego żywotá Szymoná ś.

Szymon tedy święty dwoiáką godność y dwoiákie podwyższenie nád inne święte od Páná Chrystusá otrzymał. Pierwsza/ iż był wezwány ná Apostolską godność/ nád ktorą iákosmy rzekli niemász nic ná świećie zacnieyszego/ iáko być tu Legatem ná ziemi Boskim/ y száfárzem skarbow iego niebieskich. A potym w niebie nabliżey śiedźieć máiestatu Boskiego/ y być assessorem sędźiego żywych y vmárłych ná sądnym dniu. A druga być pokrewnym Chrystusowi Pánu wedle ćiáłá bo go zrodźiłá Ciotká Naświętszey Pánny / Márya Kleofe. A do tego

Naywyższa godność ná świećie Apostolstwo.

mieć ieszcze táką żárliwość honoru Boskiego y chwały iego/ iż z tąd názwisko mu [illegible] przydáne. Zelotes à zelo domus Dei. Nihil enim sic placet Deo sicut zelus, & lucrum animarum. Około czego że cáłym sercem y wszytkimi siłámi prácowáli Apostołowie święći/ dla tego o nich mowi. Richardus de S. Victore. Hi sunt sublimes ante Deum. Cito práwi są wielkimi y wysokich zasług przed P. Bogiem/ ktorzy stáráią się o zbáwienie dusz ludzkich. A iáko Pálmá przechodźi insze drzewká wzrostem swoim/ ták oni inszych świetych celuią zázasługámi swymi przed Pánem Bogiem. Palma est arbor mowi Wilhelmus Pepinus/ quæ sursum erigitur, tã ipsa quàm rami eius, im większy ná nie ćieżar włożą/ tym się bárźiey pnie do gory Ták święći Boży/ im większe przeszkody mieli od świátá/ tym goręcey pomnażáli się w cnotách świetych y służbie Bożey.

Rich. S Vict. capit. 21. in Cant.

Guliel. Papin. In cap. 15. Exod. claus. 3.

Do tego/ może się słusznie przyrownáć Szymon ś. do Pálmy ktora nigdy źieloności swoiey nie traći/ iż on czystości swoiey/ ktorą wźiął z żywotá mátki swoiey/ nigdy nie stráćił; nigdy sumnienia y ćiáłá swoiego grzechem ćielesnym nie zmázał/ przetoż iustus vt palma florebit b[ędźi]e záwsze wesoł ná vmyśle swoim/ i[ż n]ie ma obćiążonego sumnienia/ y słusznie iest rzeczony Symon/ to iest ponens tristitiam: bo też Cyprian ś. pánienki niezmázáne y młodźieniaszki wstydliwe zowie Læta indoles, iż kwitniący wiek prowádzą kwiátu czystośći swoiey niestráćiwszy. Virginitas quasi viror genitus mowi Rychárdus de S. Laurentio. R dla tegoż pismo ś. Pánnę Naświetszą przyrownáło do Pálmy. Sicut palma exaltata sum in cades, iż oná pierwsza Pánieństwo P. Bogu poślubiłá y wszytkim potym pánienkom świetym przykład z siebie záchowánia czystośći dáłá/ z kąd w Kośćiele świetym Regina virginum, iest názwána. A o pálmie Ioannes de S. Geminiano powiáda/ iż Quo annosior eo fructuosior. Im nastársza iest/ tym nalepiey owoce rodźi. Ták też y pánieństwo/ im dłużey wlátá záchowáne/ tym świątobliwsze/ tym zacnieysze/ tym pożyteczniejsze człowiekowi do káżdey przysługi v P. Bogá.

D. Cypr. de Disc. & hab. Virg.

Rich. S. Laur. de laud. B. V. lib. 4.

Eccl. 24.

Czemu Pánnę Márya kośćioł ś. zowie Krolową Pánienek ś. wszytkich.

Ale tá nawiętsza iest przyczyná/ czemu Szymoná ś. przyrownywamy do Pálmy/ iż on zwyćiężył wszytkie prześládowánia/ ktore nań świát wymyślał; zwyćiężył sámego siebie; zwyćiężył czártá przeklętego. A pálmy niedawano zá stárych lat w rękę nikomu/ ieno temu ktoryby został zwyćiężcą nád nieprzyiaćiołmi swoiemi. In certaminibus, mowi Plutárchus/ placuit palmam signum esse victoriæ, quoniam eius indolis est vt vrgentibus opprimentibusq; non cedat, sed fortius assurgat.

Pálmę czemu dawano zwyćiężcom w rękę á korony ná głowę rożnego drzewá ábo źiela.

A ná tym świećie rozmáite z náyduią się zwyćięstwá ná woynách tego świátá miedzy ludźmi; iedni zwyćiężcámi zostáią ná poiedynkách; drudzy zwyćiężcámi zostáią wálną bitwę w polu zwiodszy/ Marte aperto: drudzy szturmem Miástá/ ábo Zamku/ ábo obozu/ ábo liteż okrętu nieprzyiaćielskiego dobywszy. R z tąd v Rzymian rożne też były tákowym zwyćiężcom dawáne korony. Muralis, Obsidionalis Naualis. á káżda z inákszego kwiećia ábo liśćia vplećiona; ábo Mirtowá/ ábo Bluszczowa/ ábo Dębowa/ ábo Laurowa Jednákże wszytkim przećię zá to że zwyćiężyli/ dawano w rękę Pálmę iáko powiáda wzwyż przerzeczony author. Cum sacrorum certaminum aliud aliã habeat coronam, palma est communis omnibus? Dla tego práwi iż iákakolwiek potyczká będźie/ wszedźie iednáko rękomá trzebá się dobiiáć zwyćięstwá. A toż według rożnych sposobow potyczki/ rożne bywáią dawáne ná głowę korony: ále iż wszedźie rękomá trzebá robić/ dla tego w káżdey wygráney dáią do ręku pálmę. A ták też y Chrystus Jezus/ rożne rozdáie sługom swoim zá wygráną tu ná tym świećie bitwę/ w wiekuistey chwale swoiey korony: inászá pánienkom świetym/ że ćiáło swoie y pożądliwośći iego zwyćiężyły; inászá Doktorom/ że czártá ktory ludźi do błędow przywodźi/ z iego ćiemnośćiámi z serc ludzkich wygnáli; á inásza Męczennikom ś. ktorzy świát/ y iego nienawiść mężnym sercem/ zá przykłádem y pomocą Páńską zwyćiężywszy

krew ſwoie zá imie iego ś. przelali: á wßytkim przećie iednákoż/ zá praca/ pálmy źielone do reku rozdáie/ iáko to widźiał Jan ś. w obiáwieniu ſwoim/ y nápiſał mowiac. Et palmæ in manibus eorum.

Apoc. 7.

A ktoby też był zá ſtárych Rzymian śiłá bitew wygrał y rożnych: tedy tákowy rycerz y ná głowie pálmowa korone nośił/ iáko Pauzánius piße mowiac. Plura certamina coronā palmæ habent, y w reku rozge pálmowa/ iáko y drudzy zwyćiezcy trzymał. A pálmá/ iáko Ruellius piße/ ma te nature/ iż translatione gaudet. Szymon tedy ś. názwány Chánánæus / to ieſt / commutatus, bedac z niedowiárſtwá Zydowſkiego do prawdźiwey wiáry Chryſtuſá Páná przenieśiony/ buynieyßa był dáleko pálma ná ßczepie nowȳ/ niżeli ná dawnym gruncie/ iáko ten ktory y w reku y ná głowie miał pálme. A że śiłá odnioſł zwyćieſtw y z śiebie ſámego/ y z tego świátá omylnego/ y czártá przekletego; tedy ſłußnie do pálmy ieſt przyrownány/ bo y ná korone pálmowa zarobił/ y w reku mieć pálme iáko zwyćiezcá záſłużył. A im wiecey przeßládowánia miał ná ſie/ tym ochotniey Pánu Bogu ſłużył/ y wiekßy pożytek czynił w Kośćiele ś. iáko drzewo pálmowe: ktore/ im w goretßym ſie kráiu rodźi/ tym pożytecznieyße ieſt ludźiom. Plinius piße iż ſtárzy Egiptcyánie ile dni w roku ieſt/ tylo ſobie pożytkow z pálmy byćráchowáli; iáko y teraz o Jndyánách Boterus piße/ iż ná wyſpie rzeczoney Maldywá/ tákowe ſie pálmy rodza/ że z ich ſkorek vtártych chleb ſobie támeczni ludźie pieka: z owocu napoy robia; z koſtek oley wyćiſkáia; z drzewá domy y łodźie buduia; liśćiem dáchy nákrywáia: y tegoż liśćia miáſto pápieru do piſánia vżywáia; ktore przewárzywßy przy ogniu ná przedźiwo roſczeſuia/ y przeda potym/ y płotná rozmáite y ſukná rozmáite robia. Jednym ſłowem/ Ad omnia vtilis arbor. A ták też o ſobie y o wßytkich Apoſtołách świetych Páweł ś. powiáda. Omnia omnibus facti ſumus. A przećie nie nárzekamy ná ćieżar/ nie vſtepuiemy z drogi ſpráwiedliwośći/ ále do gory/ do niebá ſie mamy/ conuerſatio noſtra in cælis eſt, właśnie iáko pálmá. o ktorey Aulus Gellius piße. Non deorſum palma cædit, nec intra flectitur, ſed aduerſus pondus ſurgit, & ſursū nititur recuruaturque vt onerata reſurgat.

Pauſan. in Arcad. Ruel. lib. 1. capit. 108.

Io. Bot. Ral. l. 6.

Iako pożyteczne ieſt drzewo pálmowe goſpodarzom w kraiách gorących.

Ták Szymon ś. vćierpiawßy prześládowánia miedzy pogány rozmáite/ gdy obaczył w mieśćie Bábiloniey Anyołá Páńſkiego z Tháddeußem ś. w ie- dnym Kośćiele bedac/ ktory mu rzekł/ co chceß obieray ſobie/ dáieć Pan Bog ná wola/ ábo żeby ći ludźie ktorzy ćie prześláduia záraz em tu zápádli ſie w źiemie/ ábo żeby was potym obudwu zámordowáli okrutnie. A Szymon ś. pámietáiac ná przykład Miſtrzá ſwoiego/ ktory ſie zá krzyżowniki ſwoie do Bogá Oycá modlił/ áby im to odpuśćił/ iż nie wiedza co czynia. Nie życzył zaboycom ſwoim wiecznego zátrácenia/ ále prośił przez Anyołá onego Páná Bogá/ áby im dał vpámietánie/ y znáiomość prawdźiwey wiáry/ onych pozábiiawßy. Adoranda eſt Dei miſericordia, mowi do Anyołá Szymon ś. vt & iſtos conuertat, & nos ad palmam martyrij perducat. A ták oni Pogánie z Kápłány ſwoimi báłwochwálſkimi Apoſtołow śś. Szymoná y Jude w kośćiele záraz pozábiiáli/ ktorzy chetnie bárzo ſtáwili ſie im ná śmierć/ áby byli korony meczeńſkie otrzymáli/ y pálmy z zwyćieſtwá ſámych ſiebie/ iż nie prágneli zemſty nád nieprzyiaćiołmi ſwoimi/ ále im ießcze zbáwienia życzyli/ co ieſt wiekßey doſkonáłośći/ niżeli odpuśćić krzywde ſwoie. Ták wßyſcy meczennicy śś. czynili/ y zá to otrzymáli pálmy nigdy nie wiednieiace w niebie/ iáko Ambroży ś. mowi: Palma martyribus ſuauis eſt ad cibum, vmbroſa ad requiem, honorabilis ad triumphum, ſemper virens, ſemper veſtita folijs, ſemper parata victoriæ: atque ideo non marceſcit palma, quia martyrum victoria non marceſcit.

Apoſtołowie świeći przykłádem Miſtrzá ſwoiego zá prześládowniki ſwoie Páná Bogá prośili.

Hiſt. Lōbard.

Ambr. ſ. 24.

Zwyćieżywßy Szymon ś. ſiebie ſámego/ ták w vſkromieniu lubośći ćieleſnych/ że czyſtość do śmierći záchował: iáko też y w vſkromieniu gniewu/ że pomſty nád nieprzyiaćiołmi ſwoimi nie żadał. Zwyćieżył y świát/

bogactw żadnych od niego nie potrzebuiąc y vpominkow od Krolá Bábilońskiego żadnych nie przyimuiąc/ gdy ochrzćiwszy Krolá ze wszytkim domem iego/ y z wielą Senatorow/ powiedźiał Bárdáchowi Hetmánowi iego/ ná woynę przećiwko Krolowi Indyiskiemu wypráwuiącemu się/ iż nie będźie woyná ieno pokoy/ y trzećiego dniá Indyiscy posłowie przybędą pokoiu od Persow żądáiąc. Bo my/ powiáda/ będąc Apostołámi/ ábo posłáńcámi Páná Chrystusowymi/ ktory iest Deus pacis & non afflictionis, gdźiekolwiek do ktorego krolestwá wchodźimy pokoy przynośimy. Y dla tego byli w wielkim poszánowániu ći Apostołowie śś. v wszytkich Persow/ y Mezopotámczykow/ ktorzy im wielkie máiętnośći/ y wielkie vpominki ofiárowáli/ w Chrystusá vwierzywszy. Ale święći Apostołowie kontentuiąc się vbostwem swoim/ ktore im Chrystus Pan zálećił: á máiąc co ieść y w czym chodźić/ nie chćieli nic od nich przyimowáć/ zwyćiężáiąc chćiwość człowiekowi wrodzoną; ktory radby miał wszytko/ co ieno okiem swoim obaczy. Woleli náśládowáć Chrystusá vbogiego/ ktory nie miał gdźie skłonić głowy swoiey/ y onym ná przepowiádánie Ewángeliey wychodzącym roskazał/ áby nic nie mieli z sobą. Neque saccũ, neque peram, neque calceamenta, y żadnych máiętnośći/ y vpominkow nie bráli nikogo. A ś. Bázyli powiáda Omnis actio, omnis item sermo Saluatoris nostri Iesu Christi excolẽdæ pietatis, virtutisq; obeundæ regula est.

Iáko sie tá komstwá śś. Apostołowie strzegli.

S. Basil. Monast. Const. capit. 2.

Nákoniec zwyćiężył Szymon ś. y czártá przeklętego/ bo gdźiekolwiek ieno w Egipćie przyszedł/ wszędźie bałwány iego poobalał/ y ludźi ktorzy czártow przeklętych zá bogi w rozmáitych onych bałwanách chwalili/ do znaiomośći prawdźiwego Bogá przywiodł/ y w imię Troyce Przenaświętszey pochrzćił. Toż vczynił y w Persyey rownie z Tádeuszem ś. prácuiąc/ gdźie czterdźieśći tyśiecy ludźi do Chrystusá náwroćiwszy/ gdy do iednego zacnego kośćiołá w mieśćie Bábiloniey weszli. Czárći záraz poczęli ná nich nárzekáć głośno/ przy ludźiách wszytkich wołáiąc. O święći Apostołowie cośćie tu mieli robić/ po cośćie przyszli/ czemu nas trapićie/ czemu nas z nászey possessyey wyganiaćie. A święći Apostołowie áby byli tym prędzey ludźi onych bałwochwalskich do Chrystusá náwroćili/ y onym oczy w ich błędźie otworzyli: roskazáli czártom onym iáwnie przy wszytkich z kośćiołá onego wychodźić/ ktorzy mowy Chrystusowey vlększy się/ w osobie murzynow wzrostu niezwyczáynego záráżem z kośćiołá wyszli. A święći Apostołowie kośćioł on/ ná cześć Chrystusowi Bogu nászemu poświęćiwszy/ krzyż tám naprzod wystáwili/ y potym ludźi onych grubych wiáry ś. áż do śmierći swoiey náuczáli/ cudámi rozmáitymi náuki swoiey ná ich vtwierdzenie poświadczáiąc. A osobliwie Szymon ś. ktory dniá iednego vtonionych ludźi z okrętem tr[illegible] rázem do żywotá pierwszego [illegible].

Czárći widomie z kośćiołow wychodźić muśieli.

Co tedy stárzy Bohátyrowie po otrzymániu wielu zwyćięstw z nieprzyiaćioł swoich/ nie tylko korony z liśćia pálmowego ná głowách swoich nośili/ y rozgi pálmowe w ręku/ iáko stáry Skryptor Pollux mowi. Victor pro præmio auferebat coronam, tum etiam ramum palmæ Ale też nie kontentuiąc się tym/ y száty sobie złotogłowowe ábo háftowáne robić kazáli/ áby ná nich pálmy były wyrobione/ iáko Tertullian świadczy. Hic est habitus victoriæ nostræ, hæc palmata vestis, tali curru tryumphamus. To słusznie Szymonowi ś. przypisáćbyśmy mogli/ iż dla zwyćięstwá częstego z ćiáłá/ świátá/ y czártá/ nie tylko koronę pálmową miał ná głowie swoiey nośić/ y gáłąź w ręku zieleniejącą się/ ále też godźien był y száty háftowáney wzorem pálmowym; kiedy nákoniec y śmierć sáme zwyćiężył/ przywracáiąc do żywotá ták wiele vmárłych oraz/ á sam potym przybrány będąc wrychle w száte nieśmiertelnośći y zwyćięstwá wiekuistego.

Tertul. Apolog. 50.

Pięknie Oblubienicá ś. ná iednym mieyscu w Pieśniách Sálomonowych powiedźiáłá: Ascendam in palmam & apprehendam fructum eius. Ale to trudno ná ćię Oblubienico ś. boś ty białogłowá/ iáko będźiesz mogłá ná

Cant. 7.

ták wysokie drzewo wleść? Odpowiáda Ruellius, iż łátwie bárzo: ábowiẽ Palma est arbor tereti & procero quidem trunco, verùm densis gradatisque corticum pellicibus, quib⁹ vt orbibus facilem se ad scandendã præbet. Przetoż kto sie pnie do gory do oney oyczyzny niebieskiey przez cnoty ś. łátwie zwyćięztwá otrzyma / kiedy w tym cáłym sercem vśiłowáć bedźie. A ile zwyćięztwo z nieprzyiaćioł swoich odnieśie/tylo stopni bedźie miał ku gorze. Ztad vczony on y pobożny Biskup Paulus Aresius, miedzy imprezámi swoimi námálowawszy pálme / táki wierszyk ná niey nápisał: Iter facit ei qui ascendit, wyiawszy ten swoy koncept z owych słow Dawidá ś. Iter facite ei qui ascendit. Co wyráźić chcac Sálomon syn iego / ták wiele palm ná blachách złotych wyrysowáć był kazał / ktorymi śćiány Kośćiołá Pánu Bogu zbudowánego obiiał : iákoby dáiacy znáć / iż ktorykolwiek w Kośćiele Chrystusowym iest/ ma sie dobiiáć zwyćięztwá z nieprzyiaćioł / ieśli chce mieć pálme w niebie.

Episc. Torton. Concept 38. de Christ. sanctifi- cazte Animam. Psal. 67.

Aże Szymon ś. iákośmy powiedźieli/ y z ćiáłá/ y z świátá/ y z czártá zwyćięstw ták wiele otrzymał: słusznie go pálmie przyrownáć możemy/ y one słowá z pieśni Sálomonowych o niem powiedźieć. Statura tua assimilata est palmæ, iżás troche niżey/ Comæ capitis sui sicut elatæ palmarum. Abowiem y według inszego wykłádu Szymon / ktory znáczy człowieká posłusznego/ podobny bedźie pálmie/ że sáme go śiebie zwyćięży przez posłuszeństwo vir obediens loquetur victorias, mowi Sálomon w przypowieśćiách swoich. Co Hugo Kárdynalis wykłádáiac ták tłumáczy. Loquetur victorias, id est, qua seipsum per virtutem obedientiæ vicit. A zá zwyćięstwo kázdy otrzyma w niebie Pálme. Lecz iáko też y Iudasz ś. Thádeusz podobien iest drzewu Cedrowemu/ krotko obaczmy.

Prou. 21. Hugo. Card. in cap. 21. Prouerb.

Wtora Częsc

Iáko Iudas S. Thádeusz, iest podobien Cedrowi.

Nie máß wiekßey godnośći iáko być sługa Bożym.

Przypátruiac sie zás postepkom y animuszowi świetego Iudy Thádeuszá/ naprzod zádźiwić sie muśiemy iego ták niskiey pokorze / iż bedac Apostołem Páńskim/ zacnieyszym niżeli wszyscy Krolowie y Cesárze tego świátá/ nie pisał sie ináczey ieno sługa Páná Chrystusowym. Iudas Iesu Christi seruus, list swoy do wszytkich wiernych Páńskich ták záczynáiac. Ato dla tego/ áby nas wszytkich co w Chrystusá Páná wierzymy swoim przykłádem náuczył/ iż nie máß ná tym świećie godnośći wiekszey/ iáko być sługa P. Chrystusowym/ bo ták ś. Ambrozy mowi. Nulla maior dignitas, quàm seruire Christo. A zwłaszcza że iesżcze był Iudasz ś. pokrewnym y bliskim brátem PáńaChrystusowym iáko o niem świety Páschazyus pisze. Ipse frater dicitur Saluatoris: á niechćiał sie iednák zwáć brátem ieno sługa/ tym wiekszą świátu pokore po sobie pokázuiac. A kto sie poniża/ ten powiáda Pan Zbáwićiel nász bedźie podwyższony. Ze sie tedy Iudasz ś. ták bárzo poniżył/ iż sie niechćiał zwáć brá tem Páńskim w ták bliskiey pokrewnośći/ tedy słusznie. Sicut Cedrus Libani multiplicabitur. A cedrus mowi

D. Ambr. Hort. ad Virg. Paschas. lib. 6. in Matth.

Rich. de S. Laur de laude B. M. V.

Rychárdus de S. Laurentio, Rex arborum appellatur.

Przeto mądrze bárzo/ káżdego człowieká Chrześćiáńſkiego Ekkleſyáſtykus do pokory nápomina.

Eccl. 3.

Quanto magnus es, humilia te in omnibus Boże ſie Pánná Naświetßa poniżyłá/ zowiąc ſie ſłużebnicą Páńſką/ Ecce ancilla Domini,

Lucæ 1

dla tego też ták wyſoko ieſt wyniesiona/ iż zoſtáłá mátká Bogá Naywyżßego. Oczym y w piſmách Sálomonowych ſámá powiedźiáłá. Quaſi cedr[9] exaltata ſum in Libano.

Eccl. 24.

A że tym właśnie trybem y Iudaß ś. Apoſtoł názwał ſie ſeruus Ieſu Chriſti, tedy też zá ták wielkie vniżenie ſwoie/ Sicut cedrus Libani multiplicabitur. A iż niektorzy tłumáczeiezyká Zydowſkiego powiádáią/ że to imie Iuda, znáczy Lwá: tedy ſłuſznie Iudaß ś. był Lwem miedzy ludźmi innymi/ poniewaz był brátem P. Chryſtuſowym/ o ktorym piſmo ś. mowi. Vicit leo de tribu Iuda.

Apocali. 5.

Był lwem/ iż w liśćie ſwoim ryczał iáko lew ná tych wołáiąc/ ktorzy Kaimá y Báláámá w niepráwośćiách náśláduią. Był lwem prawdźiwym/ iż zwyćieżył czártá przekletego/ ktory tanquam leo rugit,

1. Petr. 5.

wygnawßy go z kroleſtwá Mezepotámſkiego/ á wprowádźiwßy tám Ewángelią Páná Chryſtuſową/ y pozobalawßy wßytkie báłwany pogáńſkie/ w ktorych oni czárty zá bogi chwalili.

Cudowne przyrodzenie drzewá Cedrowego.

Pißą to o drzewie Cedrowym/ iż ono nie ćierpi w ſobie żelázá/ y ktoby w nie ábo gwozdz wbił żelázny/ ábo śiekiere wetknął/ tedy zárázem z śiebie wyrzući/ clauum non tenet cedrus. mowi Ruellius. Ták też Iudaß ś. Tháddeus/ nie mogł nigdy w ſobie trzymáć ránkoru y nienawiśći przećiwko bliźniemu żadney. A gdy Krol Perſki poſłał do niego/ y do Szymoná ś. Sekretarzá ſwoiego/ powiádáiąc iż zaraz ná ich namnieyße ſkinienie/ káże wßytkie kápłány pogáńſkie pozábiiáć/ ktorzy przećiwko nim powſtáią prześláduiąc ich niewinnie. Apoſtołowie święći odpowiedźieli/ Nos miſſi ſumus reducere de morte ad vitam, non à vita præcipitare in mortem.

Hiſt. Lõbard.

Abulenſis pißąc ná Ewángelią Máttheußá ś. powiáda/ iż rodźicy Szymoná ś. y Iudy mießkáli w Názáret miáſteczku/ kedy ſie Chryſtus Pan národźił/ przeniozßy ſie z miáſteczká Zeloty/ ktore było w źiemicy Chánáneyſkiey. Ze tedy Szymon ś. rodźił ſie tám w Zelotyey Chánáneyſkiey kráinie/ dla tego go zwano Simon Chananæus Zelotes. A iż Iudá brát iego rodźił ſie w miáſteczku Názáreth/ tedy też ſłuſznie może być názwány Nazareus, iáko y Sámſon ktory o ſobie powiádał. Ferrum non aſcendit ſuper caput meum, quia Nazareus ſum.

Iudi. 16

Iż nie moiá rzecz ieſt mśćić ſie śmierćią zabitą nád nieprzyiaćiołmi moimi/ ktory nigdy zemſty w głowie moiey y pomyśleniem namnieyßym nie noße. Ale ktokolwiek mi ieſt nieprzyiaćielem/ zań Páná Bogá proße/ aby ſie mogł obaczyć y popráwić. Abowiem iáko Cedrus arbor meduloſa eſt, á drzeń w drzewie miáſto ſercá ieſt/ iáko Ruellius mowi. Medullam cor malunt aliqui apellare.

Ruel. lib 5. cap 4.

Ták ia práwi wielkie y mężne ſerce máiąc/ mowi Iudaß ś. znioſe ćierpliwie wßytkie prześládowánia/ y zwyćieże irraſcibilem concupiſcentiam w ſobie/ ábym ſie ninádkim nie mśćił/ iáko y moy Miſtrz Chryſtus Iezus Názárenus/ ále owßem żebym ſie iego przykłádem/ y do Páná Bogá zá nimi modlił/ y krolá Perſkiego áby ich nie zábiiał/ proſił ſercem vprzeymym.

Miedzy drzewy pachniącymi ieſt też nie podleyßy Cedrus/ mowi Wirgilius zacny Poetá y Philozoph Pogáńſki/ gdy ták o nim piße.

Diſce, & odoratam ſtabulis accendere Cedrum.

Virgil. 3. Georg.

A záś ná inßym mieyſcu piße o Krolowey Cerce/ iż w pokoiách ſwoich ná kominie kazáłá wiec Cedrowymi drewkámi nalić/ kiedy gośćiá iákiego zacnego v ſiebie miáłá/ áby ſie byłá wonność po wßytkim pálacu rozchodźiłá.

Vrit odoratam nocturna in lumina Cedrum.

Idem Æneid. 7.

Apoſtołowie śś. ná nawyżßą godność w Kośćiele Páná Chryſtuſowym wynieśieni/ iáko Cedry iákie wyſokie nád inne poſpolite drzewá we dnie y w nocy cnot świętych niebieſkich zápáchy z ſiebie wydawáli/ iáko ſam Páwel ś. o ſobie świádczy pißąc

do Koryntczykow: Chriſti bonus odor ſumus Deo in his, qui ſalui fiunt, & in his qui pereunt. Táka bowiē w nich byłá świątobliwość/ táka doſkonáłość cnot śś. y tákowa moc ná czynienie cudow rozmáitych z niebá im dána/ iż nie tylko ſie im dźiwowáli/ ći ktorzy vwierzyli w Chryſtuſá/ y doſtapili przez ich náukę zbáwienia wiekuiſtego. Ale też y ći ſámi wychwalić ſie ich poſtepkow pobożnych y świątobliwośći nie mogli/ ktorzy ich nie przyieli y pozábiiáli okrutnie. A oſobliwie o świątobliwośći y cnotách wyſokich Szymoná ś. y Judy Tháddeuſzá ſtáry Brewiarz Fráncuſki w Lekcyách ná ich święto nápiſánych ták mowi: Dilecti Deo & hominibus ſancti Apoſtoli, ordinauerunt tempora ſua bono odore vſque ad conſumationem vitæ.

1.Cor.2

Godny vwagi wielkiey text ieden w Piſmie ſtárego Zakonu czytamy/ kedy Pan Bog obiecuiac Zydy wprowádźić w źiemię obiecáną/ ktora trzymáli te trzy narody potężne/ Heweyczycy/ Chánáneyczycy/ y Heteyczycy/ ták do nich przez Moyżeſzá mowi: Occidam omnem populum, ad quem ingredieris: cunctorumque inimicorum tuorum coram te terga vertam, emittens crabrones prius, qui fugabunt Heuæum, & Chananæum, & Hethæum antequam introeas. Jeſt tám powiáda śiłá Krolow Pogáńſkich/ y narodow rożnych/ ná tym mieyſcu mieſzkáiących kedy ia was chce oſádźić. Ktorych ia wſzytkich dla ich báłwochwálſtwá wyzábiiam/ pierwey niżeli wy tám wnidźiećie/ y puſzczę ná nich ſtrách táki/ iż wſzyſcy będą vćiekáć przed wámy. Ale oſobliwie poślę chrząſzcze/ áby napierwey wykąſáły y wygnáły one z támtąd trzy napotężnieyſze narody/ Heweyczyki/ Chánáneyczyki/ y Heteyczyki.

Kto ſie czyni przed P. Bogiē wielkim potężnym y wyniosłym tego P. Bog náłmiawſzy ſie málutienką rzeczą iáką zwoiuie.

Dźiwna rzecz bárzo/ iż Pan Bog powiáda Zydom/ że inni nieprzyiaćiele będą vćiekáć przed mieczem wáſzym/ á ći co napotężnieyſzy ſą tedy ich zwoiuię y wyżonę przez Chrząſzcze/ beſtyiki máluſkie y práwie nic nieſpoſobne do woyny/ bo áni żądeł nie máią do kąſánia iáko pſzczoły/ áni noſkow oſtrych iáko pchły ábo inſze źwierzątká máłe/ á przećię przez nie chce Pan Bog ták wielkie/ ták potężne woyſká zwyćiężyć/ czemu nie poſyła ná nich lwow/ ryśiow/ tygryſow/ wilkow/ niedźwiedźi/ ábo innych iákich źwierząt ſtráſznych y iádowitych/ ále tylko chrząſzcze/ ktore áni kąſáią/ áni dźiubáią noſkiem ſwoim? Dla tego mowi Rupertus Abbás/ áby tym bárźiey pokázał wielmożność y wſzechmocność ſwoię Boſką/ iż kto ſie przed nim czyni wielkim/ potężnym y hárdym/ tego on podłą rzeczą zwoiowáć może.

A że Zydźi byli figurą Kośćiołá Chryſtuſowego źiemia obiecána figurą obiecáne° dźiedźictwá w niebie/ do ktore° nam przeſzkadzáią źli Anyołowie/ y te° świátá zawády rozmáite. Ná zwoiowánie tedy ták wielkich bohátyrow Anyołow niedobrych/ y iego pomocnikow roſkoſzy świátowych/ y wynioſłośći/ poſłał Pan dwunaſtu Apoſtołow ludźi vbożuchnych/ ludźi proſćiuchnych; nie z fámiliey wyſokiey idących/ ále rybitwow; nie z ſzkoł Atheńſkich/ ábo Bráchmáńſkich/ ále nieukow y ktorzy literki nieumieli. A przećię ći y Czártá przeklętego zewſząd wyrzućili/ y naymędrſze Philozophy wſzędźie przediſputowáli/ y naybogátſzych krolow/ y naywalecznieyſzych Hetmánow/ pokłonić ſie Chryſtuſowi Pánu iáko Bogu prawdźiwemu przymuśili. Mowi tedy przerzeczony Doktor. Ignobiles & contemptibiles huius mundi vt nobiles & fortes confunderet, ante conſpectum noſtrum miſit: vt per illos contrita ſuperbia ſæculi, faciliime poſſimus ad vitam æternam ingredi. Iſti crabrones, qui ſe tanquā purgamenta profitebantur, & omnium peripſema, miluos vicerunt, Diabolum, principem mundi fugauerunt, & omnes pompas eius, ſub pedibus ſuis velociter conculcauerūt.

Rupert. lib. 5. c. 39. in Exod.

A że miedzy nimi był też ieden Judaſz ś. Tháddeus/ á Thadæus mowi Hiſtorya Lombárdſka/ rozumie ſie Appræhendens principem, to ieſt/ tákim żołnierzem/ ktory w bitwie ſámego Krolá ábo Hetmáná poimał. Czytayćież w żywoćie iego/ iáko wiele czártow w Mezopotámiey powyganiał/ iáko śiłę ich báłwanow w Perſyey pozobalał/ iáko wiele tyśiecy ludźi z nie-

Co znácży to słowo Thadeuſz.

woli cżártowskiey oswobodźił/ do wiáry ś. Chrześćiáńskiey ich przywiodszy: á przyznáćie mu to/ iż słusznie iest Thádeuszem názwány. A słusznie bárzo Cedrowi przyrownány/ Quia cedrus odore fugat serpentes, mowi Rychárdus de S. Laurentio. A Iudasz też ś. mocą swoiego vrzędu Apostolskiego/ y świątobliwośćią swoią cudowną/ piekielnemu wężowi wszędźie ták był ćiężki/ iż gdźiekolwiek śie ieno obroćił/ wszędźie czárći przeklęći przed nim vćiekáli.

Rich. de laud. B. M. lib. 12

Izydorus ś. pisze/ iż drzewo Cedrowe/ iest drzewo goracey natury Arbor humoris ardẽtis. A Iudasz ś. był ták pełẽ goracey miłośći Boskiey/ iż promienie z twarzy ie° wychodźiły iáko od słońcá/ mowi Historya Lombárdska. A gdy wszedł do Krolá Agábárá w mieśćie Edeśsie. Vidit Abagar⁹ in vultu Thadæi quendam mirum, ac diuinum splendorem. Tákże gdy z Szymonem ś. brátem swoim przyszedł do miástá Bábiloniey/ dworzánie krolewscy obaczywszy ich rzekli do krolá swego. Isti sunt Dij, latentes in effigie hominis. A osobliwie Thádeusz/ ktory śie rozumie być Tam Deus, id est, Magnus Deus. Ten gdy wszedł wprzody do kośćiołá Pogáńskiego/ álić nátychmiast Czárći wołáć poczęli: Quid nobis & vobis Apostoli Dei, ecce in ingressu vestro flammis exurimur. Abowiem ná ich męki modlitwá swoią goracą Iudasz ś. ogniá piekielnego podniećił/ iáko Cedrus prawdźiwy/ & arbor humoris ardentis.

D. Isid. 8 tym. l. 17 cap 7.

Hist. Lõbard.

Pisze Burchárdus w żywoćie Ber nátá ś. iż vmieráiąc kazał bráćiey swoiey reliquie ś. Iudy Thádeuszá ná pierśiách swoich położyć/ y ták śie do grobu z nią zánieść y pochowáć. Eo fidei & deuotionis intuitu, vt eidem Apostolo in die resurrectionis adhæreat. Iákoby przyznawáiąc mu to/ iż był Cedrem prawdźiwym. A Cedrus záśie Defunctis pro vita est, mowi Ruellius.

Burchar vita S. Bern. l. 5 cap. 2.

Ruell. l. 1. c. 62.

A że pospolićie Cedri odore Dijs supplicabat antiquitas iáko tenże pomieniony Author mowi/ przeto my niemáiąc z śiebie zapáchow żadnych cnot świętych/ vćiekaymy śie o przyczynę do Apostołow dźiśieyszych Szymoná y Iudy ś. áby oni przez zasługi swoie/ y świątobliwość/ vbłagáli nam zágniewánego sędźiego. A iáko bráćia iego blizcy/ pokrewnego swoiego według człowieczeństwá/ iáko zás Apostołowie/ Páná y Krolá swoiego Chrystusá Iezusá/ vczynili nam modlitwámi swoimi łáskáwego: áby nam tu ná tym świećie dał moc ná zwyćięstwo nieprzyiaćioł nászych duszny ch y ćielesnych/ á po śmierći iáko Victores pálmámi nieśmiertelnośći obdárzył/ y iáko Cedry iákie ná gorze Libanu onego niebieskiego wysoko wystáwił w chwále krolestwá swoiego świętego. Gdźie byśmy mu wespoł z Apostołámi świętymi iáko z Oycámi wiáry nászey/ dźiatki ich prawdźiwe/ nie wyrodkowie od szczepi y nieposłuszni/ oddawáli cześć/ y pokłon/ przed máiestatem iego świętym/ ná wieki nieskończone/ Amen.

Ná dźień Wſzytkich Swiętych

Ewángelia v Mattheuſzá Swiętego w Rośdźiale v.

WOn czás: Widząc Jezus rzeſze wſtąpił ná gore. A gdy vśiadł przyſtąpili kniemu vczniowie iego: á otworzywſzy vſtá ſwe/ náuczał ich/ mowiąc: Błogosłáwieni vbodzy duchem: ábowiem ich ieſt kroleſtwo niebieſkie. Błogosłáwieni ćiſzy: ábowiem oni odźiedziczą źiemię. Błogosłáwieni ktorzy ſą ſmętni: ábowiem oni będą poćieſzeni. Błogosłáwieni ktorzy łákną/ y prágną ſpráwiedliwośći: ábowiem oni będą náſyceni. Błogosłáwieni miłośierni: ábowiem oni miłośierdźie otrzymáią. Błogosłáwieni czyſtego ſercá: ábowiem oni Bogá oglądáią. Błogosłáwieni pokoy czyniący: ábowiem názwáni będą ſynámi Bożymi. Błogosłáwieni ktorzy ćierpią prześládowánie dla ſpráwiedliwośći: ábowiem ich ieſt kroleſtwo niebieſkie. Błogosłáwieni ieſteśćie/ gdy wam złorzeczyć będą/ y prześládowáć was/ y mowić wſzytko złe przećiwko wam kłamáiąc dla mnie. Káduyćie ſię y weſelćie: ábowiem zápłátá wáſzá obfitá ieſt w niebieśiech.

KAZANIE PIERWSZE

O drodze abo gośćińcu do niebá ktorym tám Swięći Páńſcy záſzedſzy odpoczywáią w łáſce iego świętey.

Videns Ieſus turbas aſcendit in montem. Et cum ſediſſet acceſſerunt ad eum diſcipuli eius: & aperiens os ſuum docebat eos. *Matth. 5.*

Nikt nie wie kedy ieſt Ray.

KIedy pierwſzy rodźic náſz Adam zgrzeſzył w Ráiu/ ſłuchácze w Pánu Bogu mili/ tedy go z Ráiu wygnano/ y Ray ná inſze mieyſce przenieśiono/ ták/ że nikt o niem niewie podźiśdźień kedy ieſt. Ludźie tedy rozpłodzeni z Adámá/ że ſłycháli od przodká ſwo

iego/ iż mieli z Ráiu być záprowádzeni do niebá/ á dla iego przestępstwá miásto niebá/ mieszkáią tu ná tey nedzy tego mizernego świátá; przynammiey áby byli swoie nedze okrasili/ wspomináiac iáko sie pierwszy rodźicy nászy mieli dobrze w Ráiu/ choćiasz tám niedługo byli/ chćieli też sobie coś podobnego do roskoszy Ráyskiey ná tym świećie vczynić y záżyć iáko mawiáćie pospolicie/ iákiego w czásu poki pory. A że w Ráiu Adámá vczyniono było Pánem nád wszytkimi zwierzęty y nád wszytkimi rzeczámi stworzonymi ná ziemi; dla tego też poczeli sie iedni czynić pánámi/ nie tylko nád niemymi bestyámi ták ná ziemi iáko y ná powietrzu/ iáko też y w wodźie/ ále też y nád ludźmi podobnymi sobie/ y rownymi sobie we wszytkim; y przymuszáli ich sobie być niewolnikámi; skąd vrosłá pychá/ tyránnis ámbicya/ y tytuły rożne Krolow/ Xiążąt Monárchow/ y Pánkow rozmáitych.

Pychá nászá w rodzona. Zkąd vrosły tytuły rozmáite.

Drudzy wspomináiąc iáko tám w Ráiu żadney nedze nie było/ ále według pomyślenia wszelákie dostátki; áby tedy y tu nedzá im niedokuczáłá/ chwyćili sie zbieráć dobytkow/ máietności/ pieniedzy/ y dostátkow rzeczy rozmáitych. Skąd vrosłá chćiwość/ łákomstwo/ wydźierstwo/ zazdrość/ y insze rozmáite grzechy.

Trzeći záśie wiedząc/ iż w Ráiu wszelákiey roskoszy mogł Adam záżywáć/ przeto áby y tu ná świećie niewczásow niećierpieli/ chwyćili sie ćielesności nieczystey/ wszeteczeństwá rozmáitego/ zbytkow w iedzeniu/ w pićiu/ w szátiech/ y rozmáitych wykwintách. Y ták vrosły owe wszytkie grzechy/ ktore Jan ś. trzemá słowy záwárł. Concupiſcentia carnis, cõcupiſcentia oculorum & ſuperbiam vitæ, ktorymi ludźie vplatawszy sie dáley o niebie myślić przestáli.

Obráli sie iednák zá nátchnieniem Páńskim niektorzy miedzy nimi/ co głębiey wrzeczy weyźrzawszy/ záwołáli ná drugich. Errauimus à via veritatis. stoyćie bráćia/ nie náto śmy stworzeni ábyśmy wszytkę nászę myśl y serce w rzeczách ziemskich vtopili; ále żebyśmy w niebo pátrząc/ Stworce swego chwalili ze wszytkiey myśli y

Sap. 6.

woley nászey/ áby nas znowu do wygnáney oyczyzny raczył przyiąć y vkazáł droge/ ktoredy tám wroćić sie mamy/ Y ták Dawid ś. do P. Bogá wołá. Viam iuſtificationum tuarum inſtrue me, & exercebor in mirabilibus tuis. Wiem ia Pánie że do niebá nikt przyść nie może ieno przez droge spráwiedliwośći: á spráwiedliwość rożne ma śćieszki/ rożne przecznice/ y drogi krzyżowe: przeto proszę ćie náucz mię sam dokąd sie mam vdáć/ ábym niezbłądźił/ á ia sie będę ćwiczył w cudownych przykazániach twoich.

Pſal. 117

Wysłuchał Pan Bog Dawidá/ y wszytkich ktorzykolwiek ieno zbáwienia z nim prágneli: zesłał Syná swego iednorodzonego ná świát/ ktory áto w dźiśieyszey Ewángeliey náucza Vczniow swoich/ á przez nich nas wszytkich/ ktorą drogą mamy iść do niebá/ & aperiens os ſuum docebat eos.

Ná dźiśieyszym tedy kazániu/ chcę krotko łáskom wászym pokazáć/ wiele iest drog do niebá/ ktorymi tám wszyscy Swięći weszli. A żebyśmy też y my zá nimi bespiecznie wniść mogli. prośmy ich o przyczynę do P. Bogá mowiąc. Sancti Dei omnes intercedite pro noſtra omniumq; ſalute.

AVgustyn ś. vważáiąc dźiśieyszą Ewángelią trzemá rzeczom dźiwuie sie bárzo. *Pierwszá*, czemu Pan Chrystus chcąc náuczyć Vczniow swoich drogi do niebá/ poszedł od tłuszczey ná gorę. *Druga*, czemu ich vczył nie stoiąc ále śiedząc/ *A trzećia*, czemu Ewángelistá ś. mowi; á otworzywszy vstá swoie náuczał ich mowiąc.

Lib. 1. de ſer. Domini in monte. ſub init.

Pierwszą przyczynę powiáda być tę że poszedł ná gorę od tłuszczey. Videns Ieſus turbas aſcendit in montem, áby ludźi náuczył/ iż im dálcko większe dáie przykazánia/ niżeli dał był Żydom Moyzesz. Bo Moyzeszowe przykazánia ieno ich ná ziemi w porządney spráwiedliwośći záchowáły/ przez boiaźń y karánia/ gdy kto niezáchowywał przykazánia Páńskiego/ był od ludu wszytkiego kámionowány. A przykazánie ktore dáie w dźiśieyszey

VViekszą y pożytecznieyszą nam náukę dał Chryſtus Iezus niżeli Moyzesz

Ewángeliey P. Zbáwićiel nąß/ vczy nas ku gorze ſercá y myśli podnośić/ iuż nie z boiáźni/ ále z miłośći ſámego P. Bogá/ ktoregoſmy powinni ze wßytkiey duße miłowáć/ iż nam záraz niebo obiecuie/ nie odſyłáiąc nas do otchłáni piekielnych kedy byli dłu° zátrzymáni Oycowie ſtárego Zakonu. Iż nam tedy wyżßą náukę dáie/ niżeli dał był Moyzeß Zydom/ dla tego odßedßy od poſpolitego gminu/ ná wyżße mieyſce wſtępuie/ áby był od wßytkich ſłyßány. Iáko ná przykład káznodźieie wßyſcy kiedy słowo Boże opowiádáią/ wſtępuią ná kazálnicę/ ná wyżße mieyſce/ áby byli od wßytkich słyßeni/ gdyż ná źiemi miedzy ludźmi ſtoiąc nie káżdyby ták dobrze mogł vſłyßeć/ iáko kiedy słyßy z gory.

Czemu káznodźieiá powinien ſtáć nie śiedźieć ná kázálnicy.

A że Chryſtus Pan náuczał śiedząc/ nie ták ſtoiąc iáko ſtoią Káznodźieie ná kazálnicy/ powiáda Auguſtyn ś. iż to Pan Bog vczynił propter dignitatem Magiſterij, dla powagi ſwoiey miſtrzowſkiey: bo on ſam ieſt miſtrzem/ y náuczyćielem wßelákiey mądrośći y prawdy/ á Káznodźieie iuż poſłáńcámi iego niegodnymi/ ktorzy dla rewerencyey Miſtrzá ſwoiego powinni ſtoiąc opowiádáć Ewángelią iego/ iákoby chcący ludźiom pokazáć/ iż gotowi rzeczą ſámą to wypełnić ſámi/ czego drugich náuczáią.

Co z ſtrony trzećiey rzeczy/ że Ewángeliſtá ś. mowi. Et aperiens os ſuum docebat eos, mowi Auguſtyn ś. podobno to vczynił dla tego/ áby pokazał/ że przedtym náuczał przez vſtá Pátryárchow y Prorokow/ á teraz iuż ſam náucza nie tylko przykłádem ſwoim/ nam omnis Chriſti actio noſtra eſt inſtructio. Ale też y vſtámi ſwoimi świętymi/ mowiąc: Beati pauperes, beati mites, beati qui lugent, &c.

VViele drog ieſt do niebá.

Ośm tedy drog vkázuie nam Chryſtus Pan w dźiśieyßey Ewángeliey do niebá. Naprzod *Vboſtwo*, potym *Cichość*, potym *Lzy*, potym *Láknienie y prágnienie ſpráwiedliwośći.* záśie *Miłośierdźie, Czyſtość ſercá, Czynienie pokoiu.* A nákoniec/ *Cierpienie prześládowánia dla ſpráwiedliwośći.*

Káżda z tych drog potrzebowáłáby do obiáśnienia ſwego nie cáłego tylko Kazánia/ áni ośmiorgá poiedynkiem káżda/ ále iáko mądrzy ludźie powiádáią/ y ośmią ſet Kazań ledwieby ſie cokolwiek wytłumáczyło. Lecz krotkośći czáſu wygadzáiąc/ ták ie krotko záwrzemy.

Gdy tedy naprzod Pan mowi Beati pauperes ſpiritu, nie ći to ſą błogosłáwionymi/ co nie máią doſtátnie° wychowánia ſwego/ y w nędzy mruczą przećiwko Pánu Bogu/ y ßukáią ſpoſobu nieprzyſtoynego ná porátowánie ſwoie/ ábo krádnąc/ ábo rozbiiáiąc/ ábo oßukiwáiąc/ ábo nieprzyſtoyną iáko poſługę drugiemu czyniąc. Ale ći ktorzy máią doſtátki wielkie/ á nie przykłádáią ſercá do nich/ y vdźieláią ich ná chwałę Bożą/ y ná porátowánie bliźniego. Ci co ná wyſokich ſą honorách/ á niſko ſie kłádą: co śiłá vmieią/ á nie trzymáią wyſoko o ſobie/ co śiłá dobrego czynią/ á nie pyßnią ſie z tego: co náwiedzeni będąc vboſtwem od Páná Bogá/ ſtronnym to ſercem penoßą: co ſámi dobrowolnie doſtátki ſwoie miedzy vbogie rozdawßy/ ochotnie w niedoſtátku Pánu Bogu ſłużą.

Kto ſie ma rozumieć być práwdźiwie vbogim.

A gdy mowi Beati mites, rozumie tych/ ktorzy nie dáią przyczyny do gniewu y zwády/ ále gdy im kto złość iáką wyrządźi/ dla miłośći Bożey/ nic ſie tym nie vrażáiąc/ z zupełnego ſercá im odpußczáią/ y ießcze nád to czynią dobrze nieprzyiaćiołom ſwoim.

Skromność prawdźiwa.

Ci záśie qui eſuriunt & ſitiunt iuſtitiam ſą/ ktorzy nie dopußczáią grzechámi obrażáć Páná Bogá/ ále ſtáráią ſie wßelákim ſpoſobem/ áby złość byłá karána/ lubo przez vrząd/ lubo przez nich ſámych.

Sprawiedliwośći fundament.

Beati miſericordes, ſą ludźie ktorzy politowánie máią nád vłomnośćiámi ludzkimi/ náuczáią nieumieiętnych/ ſtrofuią wykraczáiących/ wykupuią więźnie/ modlą ſie zá vmárłe/ y inße miłośierne vczynki czynią/ ták duchowne iáko y doczeſne:

Miłośierdźie na czym zależy.

Beati mundo corde, ktorzy nie tylko vczynkiem/ ále áni słowem/ áni pomyśleniem obrażáią Páná Bogá: á wyſtrzegáiąc ſie wßelákim ſpoſobem ſprośnośći...

Iáka ma być czyſtość.

Pokoy miłuiący, ſą ſynámi Bożymi.

Beati pacifici, iż iáko tymi ſie Pan Bog brzydźi/ ktorzy czynia rosterki miedzy ludźmi / y przywodza ich do niezgod/ do krwie rozlania/ y do woien ſrogich. Ták tych zowie ſynámi ſwoimi/ ktorzy pokoy miłuia/ y zábiegáia wſzelákim nienawiśćiom y kłopotom: ſámego Páná Bogá w tym náśláduiac / ktory ieſt Deus pacis & non diſſenſionis.

Płácz świątobliwy.

Beati qui lugent, to ieſt / ktorzy płácza zá grzechy ſwoie / y omywáia łzámi nieprawośći ſwoie / żáluiac że Páná Bogá ſwego obráźili grzechámi.

Cierpliwość chwálebna.

Nákoniec/ Beati qui perſecutionem patiuntur propter iuſtitiam, ktorzy od ludźi potężnych niewinnie vkrzywdzeni / y od ludźi wykrętnych rozmáićie prześládowáni bedac / ćierpliwie vtrapienia ponoſza / á krzywdy ſwoie Pánu Bogu dáruiac/ odpuſzczáia ie ze wſzytkiego ſercá / á przećie nie vſtáia w dobrych vczynkách ſwoich.

Káżde tedy to błogosłáwieńſtwo mogłoby ſie ſzerzey wypowiedźieć/ y przykłádem iákim obiáśnić/ lecz że czás nie źnieśie w iednym Kazániu wypráwić / ná ten czás tylko vważmy; iż to ośmioro błogosłáwieńſtwá / lubo káżde zosobná ma ſobie náznáczona nagrode / iednák ták ná początku iáko y ná końcu położono: iż ipſorum eſt regnum cælorum. iákoby chcac nas náuczyć / że ktorakolwiek z tych ośmi drog poydźieſz/ przećie do niebá zaydźieſz / y bedźieſz dźiedźicem chwały wiekuiſtey: y cokolwiek ta ośmia ſpoſobow do niebá gárnac ſie vćierpiſz/ otrzymaſz zá to obfita nagrode w niebie. Tymi drogámi / áby był nam dał z ſiebie przykład / chodźił ſam Chryſtus Jezus. A naprzod był ták vbogim / iż nie miał gdźie ſkłonić głowy ſwoiey/ iáko ſam o ſobie powiedźiał mowiac: Liſzki máia iámy ſwoie / á ſyn człowieczy nie ma gdźieby ſkłonił głowe ſwoie.

Chryſtus P. chodźił tymi drogámi ſam ktorych nas náuczał.

Potym był ták ćichym / iż ſam o ſobie powiedźieć raczył: Diſcite á me quia mitis ſum, & humilis corde.

A że płákał / y łzy nád nedza náſza z politowánia wylewał / mamy tego trzy przykłády w Piſmie ś. Lecz ten oſobliwie / kiedy videns ciuitatem Hieruſalem fleuit ſuper eam.

Náuczał też ſpráwiedliwośći / gdy karał powrozem w Kośćiele przedawáiacych / y ſam ták w ſobie ſpráwiedliwość záchował / iż o nim Piſmo dáie tákie świádectwo / mowiac: in cuius ore dolus inuentus non eſt.

Był miłośiernym / bo ná nierzadźie poimána białagłowe/ ktora o cudzołoſtwo gárdło byłá záſłużyłá/ wolna vczynił: y ták wielu chorych y opetánych leczył / máiac litość nád vłomnośćia nátury náſzey.

Kochał ſie w czyſtośći / qui peccatum non fecit, & peccata omnium noſtrum portauit.

Pokoy ſtánowił miedzy Bogiem Oycem ſwoim y narodem ludzkim/ iáko Páweł ś. mowi/ reconcilians ima ſummis. Y tego też Vczniow ſwoich náuczał. Pacem meam do vobis, pacem meam relinquo vobis.

Náoſtátek prześládowánie ponośił nád wſzytkie inne świete ćierpliwiey: y ieſzcze ſie modlił zá prześládowniki ſwoie/ y nas tegoż vczył/ ábyſmy ſie y my modlili zá nieprzyiaćioły náſze/ y czynili im dobrze.

A tymi też drogámi ſzli y wſzyſcy śś. Páńſcy/ á nie oſzukáli ſie: y tryumphuia teraz z Chryſtuſem Pánem w Oyczyznie oney wiekuiſtey/ gdźie amicti ſtolis albis ſequuntur Agnum quocunque ierit.

A iż żywot náſz ieſt pielgrzymſtwo nieiákieś do kreſu wiekuiſtego/ do ktorego ſtworzeni ieſteſmy/ żebyſmy tedy drogi nieuchybili/ idac trzymaymy ſie náuki Chryſtuſowey y przykłádu iego: trzymaymy ſie toru ktoredy ták wiele tyśiecy świetych Páńſkich przeſzło do Oyczyzny z ktoreyieśmy byli przez grzech wygnáni. Náprzykład iáko kiedy kto puśći ſie ná pielgrzymſtwo z Polſki do Rzymu/ powiedza mu droge/ że maſz iść ná Krákow/ ná Wiedeń ná Wenecya/ ná Florencya/ y ná inſze mieyſcá. A powiedza mu ieſzcze/ tu tákim iezykiem mowia / tákie obyczáie máia/ táka monete biora. Ták kiedy powiáda nam piſmo ś. iż z źiemie trzebá iść do niebá/ przez vboſtwo/ przez ſkromność/ przez pokute / przez ſpráwiedliwość; trzebá ſie iezyká niebieſkiego w czás vczyć/ y to mowić. quæ ad pacem ſunt Hieruſalem, trzebá

mieć obyczáie święte/ postępki pobożne/ podobne obywátelom niebieſkim; trzebá miáſto pieniędzy mieć w rękách ſwoich dobre vczynki/ tedy dopiero nas pußczą do onego gornego Jeruzalem quæ ædificatur vt ciuitas. A ináczey nie ſpodziewaymy ſię tám záwędrowáć.

Dwoiákie Ieruzalē iedno dolne á drugie gorne

Máćie to bowiem wiedzieć/ iż Pan Bog ma dwoie Jeruzalem / to ieſt / zgromádzenie ludźi świątobliwych wybránych ſwoich. Jedno Jeruzalem ieſt ná źiemi/ to ieſt/ Kośćioł ś. powßechny. A drugie Jeruzalem w niebie/ kędy święći Páńſcy odpoczywáią/ y ſtoiąc przed máieſtatem Páńſkim/ rozlicznymi głoſámi wołáią/ iáko w ſwoim obiáwieniu świádczy Jan ś. Ewángeliſtá. Salus Deo noſtro qui ſedet ſuper thronum & Agno. Bogu náßemu ktory śiedźi ná thronie chwały ſwoiey niechay będźie pokłon/ cześć/ y chwała ná wieki wiekow; tákże y báránkowi niewinnemu ktory nas krwią ſwoią odkupił/ y z źiemſkiego Jeruzalem do tego niebieſkiego Jeruzalem záprowádźił. Cuius participatio eſt in idipſum. Do ktorego ktokolwiek ſię ieno doſtánie ieſt vczeſtnikiem Boſtwá iego. Dedit enim illis poteſtatem filios Dei fieri: ieſt dźiedźicem kroleſtwá iego/ Hæredes quidem Dei, cohæredes autem Chriſti. Jeſt poſſeſſorem rádośći wieczney. Abſterget enim Deus omnem lachrymam ab oculis ſanctorum & iam non erit amplius labor, aut luctus, aut vllus dolor. Wßyſcy tám wzáiem záſług ſwoich będą ſobie życzyć/ y z nich ſię ćießyć: wßyſcy iednym ćiáłem ſtáną ſię Chryſtuſowym/ wßyſcy iednoſtáynym ſercem / y głoſem będą chwalić P. Bogá. A wßyſcy tám teraz zgodnymi myślámi modlą ſię zá námi/ ktorzy ieſteſmy w tym Jeruzalem dolnym/ ktore gdy ſię złączy z Jeruzalem onym gornym/ Erit Deus omnia in omnibus.

Beda ſ. 18. de ſā-ctis.

Ergo agite nunc fratres, mowi *Venerabilis Beda*, aggrediamur iter vitæ, reuertamur ad ciuitatem cæleſtem in qua ſcripti ſumus, & ciues decrêti. Nie ieſteſmy gośćmi w tym Jeruzalem źiemſkim/ nie ieſteſmy przychodniámi do Kośćiołá Chryſtuſowego; ále iuż ieſteſmy obywátelmi przez wiárę/ weſpoł ze wßytkiemi Swiętemi/ ktorzy ſą w gornym Jeruzalem / ieſteſmy domownikámi Bożemi/ w mieśćie iego świętym/ przez vżywánie Sákrámentow y vczeſtniſtwo záſług Páná Chryſtuſowych. Dla tegoż mieymy ſię do drogi żywotá/ wracaymy ſię do oyczyzny wiekuiſtey/ kędy nas wpiſano w regeſtr wybránych Páńſkich / kędy nas dźiedźicámi poczyniono / chwały niebieſkiey nieſkończoney/ náśláduymy śś. Bożych w obyczáiách pobożnych/ ktorych chwalebne poſtępki wyſtawiamy: bo ieśli ich náśládowáć niechcemy/ tedy y świąt ich czćić nie mamy y nie ieſteſmy powinni. Quare aut imitari debet, ſi laudat, aut laudare non debet, ſi imitari detractat, mowi Chryzoſtom ś.

Ser. de Martyr. tom. 13.

A święty Bernat przydáiąc mowi. Fidelis quippe ſermo, & omni acceptione dignus, vt quos ſolenni veneratione proſequimur, etiam ſimili conuerſatione ſequamur; quos beatiſſimos prædicamus, ad eorum beatitudinem tota auiditate curramus, quorum delectamur præconiis, ſubleuemur eorum patrocinijs. Nie máß powiáda lepßey rády/ áni przyſtoynieyßey mowy/ iáko náśládowáć tych we wßytkich pobożnych poſtępkách/ ktorych czćimy dla ich wyſokiey świątobliwośći: poſtępowáć ich śládem z iednego błogoſłáwieńſtwá w drugie / ktorych błogoſłáwionymi być w niebie wyznawamy; mieć porátowánie przyczynę y obronę od nich/ ktorych cnoty mamy v śiebie w poważeniu y w zálecenia wielkim.

Ser. 2. de feſto Omnium Sanctorum.

Benedicite igitur Dominum omnes electi eius, agite dies lætitiæ, & confitemini illi. Błogoſłáwćie tedy P. Bogá náßego wßyſcy wybráni iego/ záżywaycie dni weſołych ná wieki/ ktorzyśćie ſię doſtáli do ßczęśliwośći niebieſkiey. Wyznawaycie imię iego ś. przez ktore zbáwienie otrzymáliśćie wáße. A nas też grzeßnych niezápominaycie przed máieſtatem iego ś. ále iáko zá źiomkámi ſwoiemi y brácią przyczyniáiąc ſię gorąco.

Fauete votis ſupplicum
Qui dona cæli flagitant.

Abyśmy z wámi wespołchwalili Bogá Oycá/ y Syná/ y Duchá ś. ktoremu niech będźie benedictio & honor, & gloria & potestas, in sæcula sæculorum, AMEN.

KAZANIE WTORE

O czći y chwale powinney Swiętym Bożym.

Gaudete & exultate quoniam merces vestra copiosa est in cælis. *Matth. 5.*

Iedná drogá przez Chrystusá do niebá, ále ośmiorákim sposobem może być odpráwowána.

DOsm sposobow w dźiśieyszey Ewángeliey Chrystus Pan pokazać nam raczył/ przez ktorebyśmy śie mogli dostáć do niebá/ y ośiegnąć ono dźiedźictwo/ ktore nam przed wieki zgotował. Naprzod przez vbostwo duchowne/ potym przez pokorę/ przez pokutę/przez záchowánie spráwiedliwośći/ przez vczynki miłośierne/ przez stánowienie y záchowánie pokoiu/ przez ćierpliwe znoszenie prześládowánia wszelkiego. A ná koniec przez vćierpienie/rozmáitych kłopotow/boleśći/y śmierći náwet sámey dla honoru Boskiego. A ktokolwiek by ieno z tych sposobow iednym/ ábo kilkom/ mogł żywot swoy oczom Boskim zálećić/ nie tylko do błogosłáwieństwá wiekuistego śie dostánie/ ktore wszytkim spráwiedliwym iest rowno zgotowáne/ ále też zá káżdy sposob/ z tych ośmi wyliczonych sposobow/osobliwą y dostáteczną nagrodę weźmie. Do ktorey nas Pan dźiśieysza Ewángelia wzywáiąc/táka nas obietnicą ná końcu podchęca. Gaudete & exultate quoniam merces vestra copiosa est in cælis. A osobliwie powiáda wy śięráduyćie ktorzyśćie cokolwiek dla imienia moiego vćierpieli.

Zaden nie vcierpiawszy czego kolwiek ná tym świećie, nie może wniść do niebá.

A iż wszyscy święći Páńscy/ ktorych pámiątkę powszechną dźiś Kośćioł ś. Kátholicki obchodźi/ muśieli cokolwiek dla imienia y chwały Páná Bogá nászego vćierpieć/ częśćią od świátá y nieprzyiaćioł imienia Boskiego/ częśćią też sámi dla honoru iego ś. ćiáłá swoie vmartwiáiąc. Dla tego ich Pan Bog ták hoyną nagrodą obdárzyć raczył/ iż y tám w niebie/ w tryumphuiącym Kośćiele iego/ wiekuistego błogosłáwieństwá záżywáią/ y tu w kośćiele woiuiącym/ poszánowánie swoie y cześć przystoyną od wiernych Páńskich máią. Ktorey to czći y chwały im powinney/ áby im niezbożność nowych Hereziy nie vymowáłá.

Ná dźiśieyszym Kazániu dwie rzeczy łáskom wászym powiem. Pierwsza/ iż my Kátholicy ktorzy życzymi sobie z świętymi Bożymi wespoł w niebie krolowáć/ powinniśmy ich tu żyiąc ná źiemi czćić/ szánowáć/ y wychwaláć/ iáko przyiaćioł Bożych. A druga/ iż wychwaláiąc w nich Páná Bogá sámego/ powinniśmy ich w cnotách świętych/ y wszelkiey pobożnośći náśládowáć.

A to zá pomocą Chrystusá Iezusá/ ktory iest sanctus, mirabilis & gloriosus in Sanctis suis.

PIERWSZA CZĘSC

Iákoſmy powinni cźćić y wychwaláć Swiętych Bożych.

KRolowa Sábbá przyiáchawßy w dom do Sálomoná/ gdy obaczyłá niewypowiedźiáne dostátki/ y rząd w domu iego/ y mądrość z mowy iego zrozumiáłá większą niżeli słyßáłá o niey. Wychwaláiąc go we wßytkim pod niebioſá/ przydáłá też y to miedzy innymi chwałámi iego/ iż Beati viri tui, & beati ſerui tui, qui ſtant coram te ſemper, & audiunt ſapientiam tuam. Podobne słowá ymy z Kośćiołem ś. woiuiącym rzec możemy o świętych Páńſkich/ iż náder ſą błogosłáwionymi/ gdy stoią przed Máieſtatem Páná Bogá ſwoiego/ záżywáiąc widzenia ßczęśliwego twárzy Boſkiey iego/ y słucháiąc woli Syná iego iednorodzonego / in quo abſconditi ſunt omnes theſauri ſcientiæ, & ſapientiæ Dei z weſelem niewypowiedźiánym/ veſtiti ſtolis albis ſequuntur Agnum quocumq; ierit.

2.Reg.c. 10.

Wiożiał to dobrze Dawid ś. w Duchu/ y dla tego Psálterz ſwoy kończąc/ oſtátni Pſalm położył/ wzywáiąc nas do chwały Páná Bogá náßego/ ábyſmy go wysławiáli z sług świętych iego/ mowiąc te słowá: Laudate Dominum in Sanctis eius. Náprzod/ iż przez nich iáko przez kocháńkow cudá ſwoie Boſkie nam pokázuie; y chorych vzdrawia iednym słowem tylko (á iáko mamy w dźieiách Apoſtolſkich/ iż ćień tylko ábo chuſtká Piotrá ś. ták wielu vleczyłá chorych ná rożne choroby leżących) iż przez nich vmárłe wſkrzeßa/ iáko mamy o Iácku ś. że trzydźieſtu y śiedmi vmárłych do żywotá przywroćił. Iż przez nich czárty z opętánych wyrzuca / iáko mamy o ś. Symonie Słupniku. Iż przez nie cudá rozmáite ná morzu/ ná powietrzu/ ná źiemi/ w ogniu/ y pod źiemią czyni / iáko tego przykłády nieſkończone czytamy. Przeto wßytkie te ſpráwy cudowne Dawid ś. w Pſalmie ßeśćdźieśiątym śiodmym wyliczywßy ták ná oſtátku ten Pſalm záwiera Mirabilis Deus in Sanctis ſuis Deus Iſrael, ipſe dabit virtutem & fortitudinem plebi ſuæ, Benedictus Deus. Niechay powiáda będźie błogosłáwiony Pan Bog náß ná wieki / iż on dáie moc y władzą świętym ſwoim/ áby miedzy gminem ludu iego / ná porátowánie vłomności nátury náßey cudá czynili: y czego przyrodzonym ſpoſobem rátowáć nie możemy/ nád przyrodzone śiły/ mocą iego Boſką czynili/ áby mu z tąd chwałá powinna rosłá/ od narodu do narodu.

Pſal. 150

Pſal. 67.

Druga przyczyná ieſt/ czemu świętych Bożych wychwaláć mamy / á w nich ſámego Páná Bogá / iż ich z ſynow gniewu y zátrácenia / przez oſobliwą łáſkę y miłośierdźie ſwoie/ poczynił przyiaćiołmi ſwoimi/ nie tylko sługámi. A poſádźił ich w króleſtwie ſwoim niebieſkim v stołu ſwoiego/ ſam im vſługuiąc iáko wielkim gośćiom/ y kochánym przyiaćiołom ſwoim: gdy im tu ießcze ná świećie będąc to obiecowáć raczył/ iż ich nie miał wiecey zwáć sługámi ſwoimi ieno przyiaćiołmi ſwoimi: dla tego iż śię im zwierzył wßytkich táiemnic niebieſkich. Mowi tedy do nich v Iana ś. Iam non dicam vos ſeruos, quia ſeruus neſcit quid faciat Dominus eius. Vos autem dixi amicos, quia omnia quæcunque audiui à Patre meo, nota feci vobis. A przyiaćioł Páńſkich nießánowáć/ y nie oddáwáć im cźći powinney/ ieſt to wielkie niegrzeczy. Bo byſmy

Pſal. 15.

w tym sámego Páná y Bogá nászego Chrystusá Jezusá zniewáżyli.

Alexánder wielki człowiekiem tákim iáko y my bedąc/ miał to sobie zá vćieche y zá sławe wielką/ iż mátká Dáryuszowá przed sługą iego Hefestyonem vpádłá ná twarz swoie/ rozumieiąc iż to był sam Alexánder. y nie gánił iey tego/ ále owszem iákoby chwaląc szczyćił sie/ iż miał sługe ták zacnego/ ktory mogł miedzy nieznáiomymi ludem nośić osobe iego ná sobie/ y vyść zá krolá. Dáleko więcey Pánu Bogu nászemu sie to podoba/ ktory iest scrutator cordium & renum gdy wybránych sług iego szánuiemy; nie iáko Bogá Stworce nászego/ ále iáko przyiaćioł iego kochánych/ ktorzy stoią przed máiestatem iego świetym vstáwicznie/ y są vczestnikámi wszytkich rad y wszytkich táiemnic iego Boskich. Milites in suo laudantur Duce,& hic in illis victoriæ honor ad solum refertur caput, iáko ieden nabożny Biskup ná świeto dźiśieysze pisząc powiedźiał.

Petr. Camusius Episc. Bellicen ser. de Omnibus Sanctis.

Trzećia przyczyná/ dla czego śś. Bożych czćić y szánowáć mamy/ świetá ich z vroczy[illegible]śćią obchodząc/ iż oni są dźiedźicámi [illegible] nie odmiennymi krolestwá niebieskiego/ y synámi przysposobionymi Bożymi; bespieczni szczęśliwośći swoiey náwieki/ że im odietá być nie może. Bo ieśliże wszytkim tym dedit potestatem filios Dei fieri qui credunt in nomine eius, tedyć dáleko prawdźiwym sposobem/ możemy synámi Bożymi zwáć tych/ ktorzy iuż przez wiáre prawdźiwą y nádźieie doskonáłą/ weszli do niebá/ y tam sámey tylko miłośći Boskiey záżywáią/ pátrząc ná máiestat y istote natury iego. Bo nam ták obiecał przez syná swoiego iednorodzonego iáko Piotr ś. świádczy/ iż mamy sie stáć vczestnikámi Bostwá iego. Per quem maxima & pretiosa nobis promissa donauit, vt per hæc efficiamini diuinæ consortes naturæ. Lubo ábowiem nie iesteśmy włásnymi synámi z nátury Boskiey zrodzonymi/ ále tylko przysposobionymi przez łáskę; iednákże táką nam łáskę dostátnią Pan pokázáć raczył/ iż po śmierći dostawszy sie przez dobre postepki ná sze do niebá/ mamy być vczestnikámi Bostwá iego świetego/ mamy być dźiedźicámi wiekuistey chwały iego Boskiey/ y członkámi Páná Chrystusowego ćiáłá. Non enim accepistis spiritum seruitutis iterum in timore, mowi do nas Páweł ś. sed accepistis spiritum adoptionis filiorum, in quo clamamus Abba, Pater. Ipse enim spiritus testimonium reddit spiritui nostro, quod sumus filij Dei. Si autem filij.& hæredes: hæredes quidem Dei, cohæredes autem Christi.

Ioan. 1.

2. Petr. 1.

Rom. 8.

Przetoż ieśli my wszyscy cośmy vwierzyli w Chrystusá Páná/ zostáli społ dźiedźicámi z nim krolestwá niebieskiego y synámi Bożymi/ ktorzy możem iesżcze to dźiedźictwo y synowskie prærogátywe stráćić przez grzechy násze. A przećie sie zacnieyszymi być kłádźiemy nád Zydy niewierne/ nád Máchometány brzydliwe/ y nád wszytkie pogány bałwochwálne. Jáko niedáleko zacnieyszymi máią być poczytáni świeći Boży od nas/ ktorzy przepłynąwszy to burzliwe morze świátá tego stáneli iuż w porćie szczęśliwośći/ y złączyli sie przez miłość z náturą Boską/ będąc iuż nigdy nieodmiennymi dźiedźicámi chwały niebieskiey/ y synámi przysposobionymi Bożymi. Jáko tedy Páná Bogá nászego chwalimy/ y czćimy iż iest oycem nászym miłośiernym/ cultu præcipuo, ábo iáko Theologowie mowią/ cultu latriæ, iemu wszytkę wielmożność przypisuiąc. Ták świetych Bożych przysposobionych synow iego y przypuszczonych do vczestnictwá Bostwá iego/ per visionem beatificam, chwalimy cultu duliæ, iáko vczestnikow chwały iego Boskiey ná nich wylaney. Z tąd Dawid ś. mowi. Lætetur Israel in eo qui fecit eum & filij Sion exultent in Rege suo. Niech sie powiáda ćiesza świeći wybráni Páńscy w Pánu swoim ktory ich stworzył; y ktorzykolwiek ieno zostáli synámi iego/ á są do Syonu onego gornego przypuszczeni/ niech sie weselą w Krolu swoim/ Abowiem ći ktorzy teraz ná źiemi żyiąc wyrażáią Jzráelá/ y ćiągną do onego Syonu niebieskiego/ gdy ich iáko bráćią swoie stársza czczą/ szánuią y wychwaláią/ sámego Stworce ich y Krolá wiekow wszytkich Chrystusá Jezusá w nich wychwaláią/ bo/ laus ei⁹ in Ecclesia Sanctorũ.

Chrześćiánie zacnieyszy są nád wszytkie niewierne.

Psal. 149

Kto świetych Bożych czći ten sámemu Chrystusowi cześć wyrządza.

Jáko tedy nie gniewa śię oblubieniec gdy oblubienicę iego wychwaláią: áni oćiec/ gdy śyny czczą y ßánuią: ták Chrystus Pan Oblubieniec duß spráwiedliwych/ y Oćiec wßytkich wybránych sług swoich/ nie gniewa śię/ gdy duße świete z nim w niebie kroluiące chychwalamy/ cźćimy/ y pámiątkę ich z vroczystośćią wielką obchodźimy: proßąc ich iáko synow Bożych dźiedźicow niebieskich/ áby śię zá námi modlili/ y przyczyną swoią pomocni nā byli v P. Bogá. Przetoż laudemus viros glorioſos, iáko Ekkleśiástes mowi/ á w cnotách świetych/ y pobożnośći násláduymy ich: pomniąc ná one náukę y nápominánie Páńskie/ ktore nam dáć raczył przez Mátthеußá ś. w Rozdźiale piątym/ vt ſitis filij patris veſtri, qui eſt in cælis.

Eccl.44.

Matt. 5.

Co tedy powiedźiał Thobiaß ś. o Mieśćie Jeruzalem/ Stolicy krolestwá Żydowskiego. Maledicti erunt qui contempſerint te, & condemnati erũt omnes qui blaſphemauerint te: benedictiq; erunt, qui ædificauerint te: beati omnes qui diligũt te, & qui gaudent ſuper pace tua. To śię rozumieć ma o onym Jeruzalem niebieskim w ktorym świeći Páńscy mießkáią/ exultantes in gloria & lætantes in cubilibus ſuis. Ktorych gdyby kto nie cźćił/ y nie ßánował iáko przyiaćioł Páńskich/ iáko Synow Bożych/ y iáko dźiedźicow Krolestwá niebieskiego: tákowy przeklęty będźie ná wieki/ y będźie ná wieki potępiony ieśli świat ich z vroczystośćią od Kośćiołá powßechnego postánowionych/ z powinną im chwałą święćić nie będźie. A tym bárźiey ießcze ieśliże ich zásługi y ich ßcześliwość bluźnierskim ięzykiem lżyć będźie; ktorzy w łásce miłego P. Bogá będąc/ sámi modlą śię zá námi nieprzestáiąc/ ábyśmy też rownie z nimi/ przez miłośierdźie iego święte/ ćießyli śię z widzenia máiestatu iego Boskiego/ y iednostáynymi vsty y sercem chwalili go wespoł z nimi ná wieki. Quid hac vita beatius, mowi Bedá ś. Vbi non eſt paupertatis metus, non ægritudinis imbecillitas? Nemo læditur, iraſcitur nemo, nemo inuidet, cupiditas nulla exardeſcit; nullum cibi deſiderium, nulla honoris pulſatio, aut poteſtatis ambitio. Nullus ibi diaboli metus, inſidiæ dæmonum nullæ, terror gehennæ procul, mors ibi neque corporis, neque animæ erit, ſed immortalitatis munere vita iucunda.

Tob.13.

Pſal.149

Beda ſer 18. de SS

Prágnął tey ßcześliwośći dostąpić iáko nayprędzey Ludwik dźiewiąty Krol Fráncuski/ y przetoż tym doczesnym krolestwem iáko błotem pogárdzáiąc częstokroć mawiał. Volo ſolidum perenne, y kazawßy wymálowáć koronę ná niebie też słowá nápisáć był kazał nád nią. Volo ſolidum perenne: dáiący znáć/ iż tego świátá roskoßy/ dostátki/ honory/ rzeczy przemiiáiące są/ y ktore nic w sobie trwáłego nie máią. Przetoż y wola ludzka nie może śię niczym tu ná świećie vkontentowáć/ by też kto był y wßytkiego świátá sám ieden krolem/ ieno wiecznośćią w niebie. Vbi eſt dies æternus, & vnus omnium ſpiritus, vbi eſt certa ſecuritas, & ſecura æternitas, & æterna tranquillitas & tranquilla felicitas, & felix ſuauitas, & ſuauis iucunditas. iáko Doktor Anyelski mowi.

Ioan. Ferrus part 2. Theatri Symb

S. Th. Aquin.

Doteyże wiecznośći Thomaß Morus/ Kánclerz Angielski wzdychał/ od niezbożnego Páná swoiego Henryká Osmego Krolá Angielskiego/ ná gárdło wskazány/ iż przećiwko Kośćiołowi świętemu Kátholickiemu dekretu iego podpisáć zbraniał śię. Przyßłá do niego naprzod żoná/ á potym corká iedynaczka perswáduiąc mu/ y proßąc z płaczem/ áby iey w śieroctwie nie zostawiał/ á ná żądánie krolewskie ten Edykt podpisał/ zá co będźie wielce vbogácony y tytułámi wielkimi obdárzony. Alić on pyta żony długoż ia też będę tych honorow y máiętnośći przez ćię obiecánych záżywał/ bom iuż stáry? Odpowie/ pożyieß ießcze lat ze dwádźieśćiá. Alić on ná to/ á coż to iest głupia białagłowo przećiwko wiecznośći/ ktorą gdy dla ćiebie stracę w niebie/ gdźie spráwiedliwi y świeći żyią/ będę wiecznymi czásy w piekle dręczył śię. Przeto idź precz/ á ia to czynić będę zá cobym wiekuistą koronę w niebie mogł otrzymáć. Gdźie bez przestánku Swięći Páńscy Amant & laudant Deum; nec timendum aliquod

Thomas Stapletõ in vita Thomæ Mori.

Aug. in Pſal. 83.

Idem l. 5 Confeſ. cap. 4.

in ea laude faſtidium, mowi Auguſtyn ś. quia ſi amor Dei eſt ſempiternus, ob inſatiabilem pulchritudinē poterunt quoque ſemper laudare quem poterunt ſemper amare.

Przetoż chcemyli weſpoł ze wſzytkimi Swietymi chwalić w niebie wiecznymi czáſy Páná Bogá/ y tu ná ziemi chwalmy go w Swietych iego.

Pſal. 149

Quia beneplacitum eſt Domino in populo ſuo & exaltabit manſuetos in ſalutem. Iż wſzytkich tych ktorzy przed máieſtatem iego świetym zechca ſie vpokorzyć/ ták iáko czynili śś. Páńſcy/ ktorych dźiśia pámiatke vniwerſálna obchodźimy/ y beda ſie pennnażáć w cnotách świetych y pobożnośći/ ich przykłádem; wywyżſzy w chwale ſwoiey niebieſkiey/ ábowiem Gloria hæc eſt omnibus Sanctis eius,

Wtora Częsc

Iáko nie możem lepiey vczćić y vſzánowáć Swiętych Bożych, ieno náśláduiąc ich w cnotach y doſkonáłośći Chrześćiáńſkiey.

Prawdá to ieſt/ iż dźiśieyſza wſzytkich świetych Páńſkich oraz vroczyſtość/ ná to ieſt poſtánowiona od Kośćiołá powſzechnego/ ábyſmy czczac ich iáko kochánkow Bożych / ziednáli ſobie przez nich łáſke P. Bogá náſzego ná tym świećie/ á po śmierći záśie rownie z nimi żywot wieczny otrzymáli w niebie Iednákże nie doſyć ieſt czćić / ſzánowáć / y wychwaláć świetych Bożych z ich cnot pobożnych / y zaſług wielkich / zá ktore wźieli ſwoie w niebie odpłáte; ále też trzebá náśládowáć ich w świarobliwośći/ y prácowáć ná niebo ták/ iáko też y oni tu żyiac ná świećie prácowáli. Przetoż mowi Biſkup ieden pobożny / nie tylko Bráćiſzkowie dniá dźiśieyſzego vczmy ſie od Pſalmiſty/ Deum ſuis in Sanctis laudare, ále też Virginis glorioſiſſimæ conſtantiam Angelorum virtutes, Patriarcharū miſericordiam, Prophetarum zelū, Apoſtolorum & Euangeliſtarum charitatem, Martyrumque generoſitatem imitari, ſcientiam Doctorū admirari, bonum Prædicatorum exemplum ſequi. Virginum caſtimoniam æmulari. Deum in ſpiritu & veritate adorare.

Nie tylko trzebá czćić świetych Bożyh ále ich też trzebá y náśládowáć w pobożnośći.

Petrus Camuſius Hom. de Omnibus SS.

Kiedy powiáda Pſalmiſtá Páńſki naucza nas iáko mamy wychwaláć Páná Bogá náſzego ſercem ſzczyrym / zupełnym / nie máiacym w ſobie falſzu żadnego / y miłośći tych rzeczy doczeſnych / tedy práwi te słowá do nas mowi w Pſalmie ſwoim trzydźieſtym wtorym. Confitemini Domino in Cithara, in pſalterio decem chordarū pſallite ei. Cytrá ieſt to inſtrument wdźieczny gdy ná nim gráia/ ále że ieſt wydrożony/ y w nim we wnatrz nic nie ieſt / ieno ſam wiátr ktory dzwiek wdźieczny czyni / kiedy kto piorkiem ná ſtrunách przebiera. A iák ſkoro we wnatrz w ſáme Cytre włożyſz co / to záraz melodya ſtráci / y rezonáncyey z ſiebie wydawáć nie chce. A im wiecey w nie czego nakłádźieſz / tym bárźiey głucha y niewdźieczna bedźie / ták iż iey żaden ſłucháć nie może.

Pſal. 32.

Przez cytre rozumieć ſie macżło-

Gdy P. Bogá chwalemy, nie mamy źiemſkich rzeczy chćiwośćia ſercá náßego obćiążáć bo wzdychánie iego nie mogłoby iść do niebá zátkawßy ſie tymi po żadliwośćiámi náßymi.

wiek/ ktory we wnetrznośćiách ſwoich duße ma iáko wiátr nieiáki. Quia ventus eſt anima mea, mowi Job ś. Tá duſzá náßá poki ieſt ſámá przez ſie ßczyra/ proſta/ niewinna/ wdźięczny głos wydáie z ſiebie do niebá/ gdy Páná Bogá ſwoiego miłuie/ ex toto corde, & ex totis viribus ſuis. A iáko ieno tám nákłádźieß w nie myśli nieczyſtych/ słow plugáwych/ vczynkow niepobożnych: záraz melodyą ſwoię ſtráći. A im wiecey w ſobie będźie miáłá chćiwośći tego świátá/ tym bárźiey niemą zoſtáie: ták że iey głoſu nákoniec w niebie nic nie słyßeć będźie. Przeto ná tymże mieyſcu Dawid ś. przydáie záraz. Bene pſallite ei in vociferatione. A chcećie powiáda áby głos wáß był słyßány w niebie/ gdy śpiewaćie Pánu Bogu/ dobrze ż mu śpiewayćie/ cáłym gárdłem/ niech połowice geby drożdżeniezáſtępuią/ niech połowice ięzyká bluźnierſtwá y obmowiſká ſobie nie przywłaßczáią/ niech podniebienia ſmáki źiemſkich roſkoßy nie zátłumiáią/ niech obżárſtwo kośći świátowych wgárdle nie wieźi. Ale bene pſallite ei, to ieſt/ dobrą intencyą głos wáß podnieśćie do niebá/ cáłym mu vmyſłē służćie/ czyſtȳ ſercē y vſty nie zmázánymi mu śpiewayćie. A przytȳ przygrawayćie ná inſtrumenćie o dźieśiąćiu ſtrunách zrobionym. In pſalterio decem chordarum pſallite ei. To ieſt/ tych dźieśiąćiu rzeczy od świetych Bożych ſie vczćie y náśláduyćie z ochotą.

Czego od świetych Bożych vczyć ſie mamy.

Naprzod Virginis glorioſiſſimæ conſtantiam. Státecznośći vczćie ſie od Pánny Naświetßey: ktora/ gdy wßyſcy Apoſtołowie od Páná Jezuſá czáſu męki iego poućiekáli/ ſámá tylko przy nim zoſtáłá/ iáko świadczy Ewángeliſtá ś. Stabat iuxta crucem mater Ieſu. Przetoż y ty trway przy Pánu Jezuśie/ lubo inßy odbiegáią wiáry ś y Heretykámi zoſtáią/ ty nie pátrz ná nich/ pátrz ná Pánnę Naświetßą/ á ſtoy pod krzyżem P. Jezuſowym. Lubo drudzy z kazánia ná gorzałki/ ná śniadánia odchodzą. Ty ſtoy przy Pánu Jezuśie/ ſłuchay słowá iego ś. Poydą inni ná rozboie/ ná łupieztwo ludźi vbogich/ ná falße/ ná zarobki nieſpráwiedliwe/ ty ſtoy przy Pánu Jezuśie/ á mow z Naświetßą Pánną/ ia niechcę złego nábyćia/ wolę vboſtwo á cnotę przy nim iáko czynili śś. Boży/ z ktorymi chcę być w kompániey. Et in plenitudine Sanctorum detentio mea.

Ioan. capite. 19.

Eccl. 24.

Potym vczćie ſie od Anyołow śś. służyć Pánu Bogu we wßelákiey cnoćie y pobożnośći. Bo oni ſą Miniſtri eius, qui faciunt voluntatem eius. A naypierwßa ich powinność ieſt occultis nos, inſpirationibus ad virtutem incitare.

Petr. Camuſ. Hō de Omn. Sanctis.

Od Pátryárchow śś. vczćie ſie czynić vczynkow miłośiernych/ zá ktore Magnificauit Dominus facere miſericordiam ſuam cum eis, pomnażáiąc ich ná potomſtwie/ y ná dobytkách/ y ná vrodzáiách zboża wßelákiego. A że Prorocy à procul fando rzeczeni ſą/ iż dálekie rzeczy w duchu vpátrowáli/ y zá honor Boſki vymowáli ſie ná grzechy ludzkie wołáiąc. Przeto od nich vczmy ſię żárliwośći wiáry ś implacabile cum vitijs bellum gerendo & à peccatis recedendo.

Idem Camuſius.

Od Apoſtołow záśie świetych y Ewángeliſtow/ miłośći zobopolney vczmy ſie/ ſeruantes vnitatem ſpiritus in vinculo pacis. Męztwá od Męczennikow: ktorzy per fidem vicerūt regna, vſti ſunt, ſecti ſunt, tētati ſunt, iáko Páweł ś. mowi. A przećie nic nie mruczeli przećiwko Pánu Bogu/ wßytko ćierpliwie znieśli. Ztąd Kośćioł ś. śpiewa o nich.

Ephes. 4.

1. Cor. 4

Cæduntur gladijs more bidentium
Non murmur reſonat, non quærimonia,
Sed corde tacito mens bene conſcia
Conſeruat patientiam.

Nákoniec od Wyznawcow śś. vczmy ſie przykłádow pobożnośći: od Doktorow śś. táiemnic wiáry/ y wolnego przed odßczepieńcámi/ Żydámi/ Heretykámi/ y Pogány rozmáitymi wyznánia imienia Páńſkiego/ pomniąc ná ono co Páweł ś powiedźiał. Corde creditur ad iuſtitiam, ore confeſſio fit ad ſalutem. A od Pánienek świetych vczmy ſie wſtrzemięźliwośći corpus caſtigando & in ſeruitutem redigendo. Poniewaź one tylko ſáme ſequuntur Agnum quocumque ierit. A to czyniąc będźiem beſpiecznie mowili przed Pánem. Pſallam ſpiri-

Rom. 10

Apoc. 14

tu, pſallam & mente, ábyſmy ieno mogli tobie Zbáwićielowi náßemu weſpoł ze wßytkimi świętymi twoimi/ cześć/ pokłon/ y chwałe oddawáć ná wieki w onym Jeruzalem niebieſkim.

Lecz że tám przed bramą ſtoi Anyoł Páńſki z mieczem ognistym nikogo nie przypuſzczáiąc: przeto ábyſmy tám mogli wniść/ prośmy o pomoc ſámego Zbáwićielá náßego/ á o przyczyne záś do niego obywátelow támecznych/ ták Anyołow świętych/ iáko y wßytkich wybránych ſług Páńſkich. Potym przybierzmy ſie w zbroie pokuty y vmartwienia namietności náßych. A nákoniec przećiwko ognistemu mieczowi iego/ wzniećmy w ſobie ognistą miłość ták przećiwko Pánu Bogu ſámemu/ iáko y przećiwko bliźnim náßym á ſnádnie doſtąpimy korony/ ktora dla nas ieſt zgotowána w niebie/ á przez te brame Rayſką przeydźiemy beſpiecznie.

Oſtrego dowćipu Philozoph Fránćiſzek Villana chcący nam wyráźić korone chwáły niebieſkiey/ do ktorey wßyscy ſie wybiegamy námálował korone złotą/ poſtáwioną ná troiſtych widłách żeláznych z tákim napiſem/ Trino rapta labore. Dáiący znáć iż iey nikt nie doſtąpi/ ieno przez te trzy twárde rzeczy. Modlitwe ták do Páná Bogá/ iáko y do świętych iego o rátunek. Pokute potym/ ktoraby vmartwiáłá y ćiáło/ y ánimuß náß buyny. A miłość náoſtátek ták ognistą/ żeby to w nas wypaliłá/ wßytkie żądze ćieleſne/ y wßytkie pożądliwośći tego świátá przemiiáiącego. Jnáczey mowi Auguſtyn ś. Nemo poteſt perfectè diligere quo vocamur, niſi oderit vnde reuocamur: vocamur autem ad perfectam naturam, qualem ante peccatum noſtrum Deus fecit: reuocamur autem ab eius dilectione, quam peccādo meruimus. Quare oderimus oportet, vnde vt liberemur optamus. Ciągnie nas do kompániey ſwoiey czárt przeklęty/ wzywa do konwerſácyey świát/ pobudza żądza ćieleſna do roſkoßy. Vćiekaymyż tedy od czártá do Anyołow świętych/ y do wßytkich błogoſłáwionych Páńſkich/ vt conuerſatio noſtra ſit in cælis. Poniechaymy tego świátá omylnego/ á mieymy ſie ku niebu. Quærentes quæ ſurſum ſunt, non quæ ſuper terram. Vmartwiaymy członki ćiáłá náßego ábyſmy śmierćią wiekuiſtą nie pomárli; ábowiem/ Caro & ſanguis regnum Dei non poſſidebūt. A Páná Bogá náßego ták ze wßytkiego ſercá y ze wßytkiey duße miłuymy/ iákobyſmy onego ſámego zá nagrode y korone prace náßey otrzymáli/ ktory ieſt Corona Sanctorum omnium.

Aug de vera Religione cap. 46.

Coloſſ. cap. 3.

1. Cor. 15

Fránćiſzek ś. bráćią ſwoie do pobożności wßelákiey pobudzáiąc/ zwykł był częſtokroć te ſłowá do nich powtárzáć. Magna promiſimus, maiora promiſſa ſunt nobis. Seruemus hæc, ſuſpiremus ad illa. Voluptas breuis, pæna perpetua, modica paſſio, gloria infinita. Bráćiſzkowie powiáda namilßy/ obiecáliſmy ſie ſłużyć Pánu Bogu świát opuśćiwßy cáłym ſercem y wolą wolną/ pátrzmyż tego pilno/ byſmy ſłowo ziśćili/ boć nam dáleko więkße rzeczy obiecano zá nagrode/ niżeliſmy tu ná świećie porzućili. Záchowuymyż powołánie náße/ á wzdychaymy ku niebu. Boć te roſkoßy ktore tu ná świećie ſą/ bárzo krotkie ſą y omylne/ á záś karánie w piekle pewne y nie omylne/ á co więkßa że wieczne; nie maćie tedy cze° żáłowáć ieśliśćie tē świát opuśćili ánimuße ſtałym. Boć te fátygi náße y prace ná ſłużbie Chryſtuſowey/ nie długie ſą: á otrzymamy zá nie da Bog chwałe w niebie nigdy nie ſkończoną. Gdyż y ſam Páweł ś. ták powiedźiał do trzećiego niebá będąc záchwyconym. Non ſunt condignæ paſſiones huius ſæculi, ad futuram gloriam quæ reuelabitur in nobis.

S. Bonauent. in vita S. Franc

Dla tegoż święty Bernat przydał mowiąc. Tákiey ſie ſpodźiewaymy nagrody w niebie/ iáko tu miłowáć będźiemy P. Bogá náßego; ieśliże cáłym ſercem y myślą zupełną/ o to nam dobrze będźie/ bo zupełną korone odniesiemy. Jeśli że ſie z świátem ſercem dźielić będźiemy połowicę P. Bogu/ á połowicę świátowi/ to nic nie otrzymamy. Bo P. Bog ſąśiádow mieć nie chce/ ſam ieſt Pánem/ ſam ieſt naywyżßą koroną náßą. Fructum talem expectamus noſtri amoris, qualē ipſe quem amamus promiſit; mēſuram

Bern. ſer 11. in Cātic.

plenam, & confertam, & coagitatam, & ſuper effluentem dabunt in ſinum veſtrum.

Miłość na celnieyßa ieſt miedzy wßytkimi cnotámi bogomyslnymi, y vczynkámi świętobliwymi.

Czemuż tedy ták bárzo miłość Bożą nam zálecáią święći Doktorowie/ y zá nie naywiekßą nagrode obiecuią/ nie wſpominaią poſtow/ nie ſpánia/ modlitew/ włośienic/ dyſcyplin/ iáłmużn/ y innych vczynkow miłośiernych/ ktore nam dopieruczko Dawid ś. w Pſalmie ſwoim oſtátnim wyliczył/ ná dźieśieć chorow rozłożywßy chwałe świętych Bożych/ ktorzy ſie temi cnotámi doſtáli do niebá? Odpowiáda Auguſtyn ś. iż te wßytkie inße cnoty święte/ y vczynki pobożne/ wage ſwoie z ſámey tylko miłośći w ſobie máią; ktora gdyby w człowieku zgáſłá wßytkie dobre ſpráwy inne/ niby przed Pánem Bogiem nieważyły/ mowi tedy ták do nas. Merito Magiſter bonus dilectionem ſic ſæpè cōmendat, tanquam ſola præcipienda ſit, ſine quá non poſſunt prodeſſe cætera bona, & quæ non poteſt haberi ſine cæteris bonis, quibus homo efficitur bonus.

S. Aug. tract. 87 in Ioan.

Ta tedy nawyżßa cnota/ miłośćią P. Bogá ſwoiego wybráni Páńſcy doſtapili chwaty kroleſtwá niebieſkiego Ta teraz pałáiac/ záżywáia ßcześliwego widzenia twarza w twarz iſtotney natury iego. Ta wzbudzeni modla ſie zá námi przed máieſtatem świętym iego/ ábyſmy rownie z nimi mogli ośieść w oyczyznie oney wiekuiſtey/ do ktorey vſtawnie/ z tego wygnánia mizernego świátá/ wedruiemy: ábyſmy tám mogli widźieć illā viſionē grandē, ktorey pod przykryćiem y záſłonámi dźiwował ſie niegdy Moyżeß ś. á teraz oczymá otworzyſtymi pátrza ná nie wßyſcy święći przez Chryſtuſá Jezuſá páſterzá y wodzá ſwoiego tam záprowádzeni.

S. Aug. ſolilog. 35.

Felices igitur qui de naufraga vita præſenti, ad tanta gaudia iam peruenire meruerūt. Infelices heu nos miſeri. qui per huius maris magni fluctus procelloſaſq; voragines nauem trahimus, ignorantes, an ad portum ſalutis peruenire valeamus. Infelices inquam, quorum vita eſt in exilio, via in periculo, finis in dubio, neſciens finem noſtrū: quia omnia reſeruantur in futurum incerta. Adhuc in pelagi fluctibus verſamur, ſuſpirantes ad te portum maris. O patria noſtra. O patria ſecura, à longe te videmus, ab hoc mari te ſalutamus, ab hac valle ad te ſuſpiramus, & nitimur cum lachrymis, ſi quomodo ad te perueniamus. Do ktorey ty nas ſam rácz zaprowádźić Chryſte Jezu Zbáwićielu náß/ przez przyczyne wßytkich świętych y wybránych ſług twoich/ ktorzy z toba żyia y kroluia/ oddáiac ći y zá nas y zá ſie pokłon vſtáwiczny/ y chwałe: y oddawáć ia beda bez końcá wiecznośći/ rownie z Oycem y Duchem ś. Bogu náßemu w Troycy iedynemu/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O vroczystośći Swiętá wszytkich Swiętych Bożych, y o obfitey ich nagrodźie w niebie.

Gaudete & exultate quoniam merces vestra copiosa est in cælis. *Matth.* 5.

Iż świeći Boży otrzymáli nagrode zá prace swoie w niebie, y zá nas sie tám modlą, dlatego ich vroczystość dźiśia z rádośćia obchodźimy, iż z nich pewnych promotorow v P. Bogá mamy.

Z Wielu záiste miar Kośćioł ś. Katholicki pobudza nas dźiśia do ochotnego odpráwowánia vroczystośći/ wszytkich świętych w niebie z Pánem Bogiem króluiących: ále tá iest naywiększa/ ktora nam Pan Zbáwiciel nász w dźiśieyszey Ewángeliey sam proponowáć raczy/ mowiąc: Gaudete & exultate, quoniam merces vestra copiosa est in cælis. pokázuiąc nam/ iáko obfitą wiernym swoim nagrodę zá ich trudy/ prace/ y bolesći/ ktore ponoszą dla chwały imienia iego ś. nágotowáć raczył: y iáko iuż rzeczą sámą dał tym/ ktorzy z tego żywotá doczesnego przenieśli sie do niego do niebá: gdźie máią żywot wieczny/ nigdy nieustáiący/ pełny wszelkiey szczęśliwośći y wszelkiego błogosłáwieństwá. Przetoż my bráćia y członkámi ich będąc/ ćieszyć sie słusznie mamy z ich vkontentowánia ták szczęśliwego y doskonáłego/ sámi tákże nagrody podobney/ y błogosłáwieństwá/ zá dobre vczynki násze spodźiewáiąc sie od Páná. A osobliwie nádźieiąc sie ich przyczyny zá sobą vstáwiczney zá tę vczćiwość/ ktorą im dźiś wyrządzamy/ szczęśliwego zeszćia ich z tego świátá pámiątkę obchodząc/ y prosząc/ áby iáko z námi ná świećie żyiąc/ zá nas sie vstáwnie y zá násze grzechy do Páná Bogá modlili/ ták áby y teraz/ záżywáiąc iuż doskonále błogosłáwieństwá swoiego/ y widzenia istnośći P. Bogá násze nie zápominali nas przed Máiestatem ś. iego/ kiedy większą táskę máią/ y więcey przyczyną swoią spráwić mogą v Páná Bogá/ ktory voluntatem timentium se faciet, & deprecationẽ eorum exaudiet. Ták bowiem o nich Hieronim ś. mowi: Sancti adhuc in corpore constituti, quãdo pro se debebant esse soliciti, orabant pro alijs etiam inimicis: quanto magis post coronas victorias & triumphos orant in patria, vbi charitas non est imminuta, sed augmẽtata. Dla tego y Páweł ś. nápomina nas w liśćie swoim do Rzymian/ ábyśmy sie weselili z nimi w niebie weselącymi sie/ dla tego/ iż też tám wespoł z nimi żyć y weselić sie da Pan Bog po śmierći będźiemy/ charitate fraternitatis inuicem diligentes, honore inuicem præuenientes, gaudete cum gaudentibus.

Psal. 144

S. Hier. ap. Vigilant.

Rom. 12.

Przetoż ná dźiśieyszym Kazániu trzymáiąc sie słow Páná Zbáwićielowych/ ktory nam rádowáć sie każe/ iż obfita iest nagrodá nászá w niebie/ te trzy rzeczy pilnie vważymy. *Pierwsza*, czemu sie dźiśia przy tey vroczystośći świętych Bożych rádowáć mamy. *Druga*, iáko iest obfita nagrodá nam po śmierći zgotowána. *A trzećia*, iáko w niebie á nie ná źiemi nagrody nászey spodźiewáć sie mamy.

To będźie ná cześć y ná chwałę P. Bogu nászemu/ świętym iego ná wysłáwienie/ á nam ná pożytek duszny/ y zbudowánie sie w cnotách świątobliwych.

Pierwsza Część

Iáko śię mamy w duchu rádowáć z dźiśieyszey vroczystośći wsytkich Swiętych Bożych.

Czemu świeto wßytkich świetych świeca.

Iz nie káżdy podobno wie / dla czego to y z iákiey okázyey świeto wßytkich Swietych Bożych ieonego dniá iest postánowione : dla tego zá fundament radośći náßey/ historya te krotko nápomnie / ktora rożni Authorowie w pismách swoich / z rozmáitych przyczyn przytaczáia. Lecz osobliwie ná to świeto dźiśieyße / zacny ieden Káznodźieiá Zakonu Fráńćißkáńskiego pißac / ták ia przypominá. Stárzy Rzymiánie w Pogáństwie ießcze żyiac / chwalili zá Bogá Jowißá nieiákiego/ rozumieiac go być Bogiem naprzednieyßym miedzy wßytkimi bożkámi / ktore ieno głupie ná on czás Pogáństwo ná świećie chwaliło. A gdy iuż Rzym vrosł/ y do swoiey doskonáłośći przyßedł / podbiwßy pod śie ták wiele krolestw / y ták wiele narodow rożnych iezykow. Senator ieden možny/ Kornelius Agryppá/ zbudował był Kośćioł ieden okragły/ kosztem wielkim / y fábryka misterna / y názwał go Pántheon/ to iest Kośćiołem wßytkich bogow. Gdźie postáwiwßy ná ołtárzu w poyśrzod kośćiołá báłwan Jowißá bogá swoiego Rzymskiego / postáwiał ná koło przy śćienie bogi wßytkich onych krolestw y prowinciy / ktore pod śie Rzymiánie podbili byli. Tám zá spráwa Czártowska / gdy ktora Prowincya miáłá Rzymiánom rebellizowáć / tedy ich bożek záráz obrácał śie tyłem do Jowißá bogá Rzymskiego / iákoby pokázuiac/ iż nie chce nań pátrzyć / y nie chce mu służyć / co kśieża wiec Pogáńscy postrzegłßy / dawáli znáć Senatowi / áby wczás zabiegáli woynie y rebelliey poddánych swoich. Stał ten kośćioł z tymi báłwánámi czártowskimi / áż do czásow Foki Cesárzá / gdy iuż práwie świát wßytek / y sam Rzym vwierzył był w Páná Chrystusá. Przetoż Bonifácyus Papież vprośiwßy sobie v tego Cesárzá ten kośćioł / Roku ßeśćsetnego piatego po národzeniu P. Chrystusowym / báłwány z niego Pogáńskie wßytkie powyrzucał/ á ná cześć Chrystusowi Pánu iáko prawdźiwemu Bogu y człowiekowi / pośwíećił go pod tytułem Naświetßey Mátki iego Pánny Máryey/ y zákazał kośćiołá onego wiecey zwáć Pántheonem/ ále Sancta Maria Rotunda, dla tego że ten Kośćioł iest okragły.

Palbertus Themes. serm. III. de Omnib. Sanctis.

Horologiũ Princip. lib. 2

Káplice okragłá ktora byli pogánie wßytkim swoim bogom pośwíećili Papieże ią pod tytułẽ wßytkich śś. y Panny przeczystey Maryeyná cześć prawdźiwemu Bogu náßemu pośwíećili

A że ten Kośćioł podczás woien zprofánowány był przez krwie rozlánie w nim od tumultu żołnierskiego ; dla tego znowu go pośwíacał Grzegorz Papież/ dniá pierwßego Nowembrá pod tytułem tákże Przeczystey Mátki Bożey y wßytkich świetych Páńskich do tego. A to z tey miáry przydáł wßytkich świetych/ iż przed tym kośćioł tylko sámych meczennikow vroczystośći obchodźił/ á wyznáwcow Páńskich/ że ich byłá rzecz niezliczona ießcze niekładł w kálendarz do świecenia/ oczekiwáiac áżby śie byłá ich światobliwość dostátecznieyßa wiádomośćia y cudámi wiekßymi obiáśniłá. O czym gdy iuż dobrze/ pismy ludźi pobożnych/ y świádectwy pewnymi/ Stolicá Apostolska byłá informowána/ iż káżdego było świećić poiedynkiem niepodobna/ oraz wßytkich/ wßytkim Chrześćiánom dniá dźiśieyßego vroczystość ich z rádośćia duchowna obchodźić roskazáłá.

Gdy tedy pámiatke pośwíacánia

Kośćiołá wßytkich boßkow Pogáńſkich/ nácześć wßytkim świetym Bożym/ y Mátce iego Przenaświetßey obchodźimy: przypominamy ſobie z rádośćią ſerdeczną/ iáko ich wyſokie cnoty máią ſwoie v Páná Bogá wage/ ktorymi ſobie niebo zaſłużyli/ y nagrode obfitą otrzymáli.

Co zá pociechy duchowne z świętá dźiśieyßego odnośimy.

Naprzod tedy pátrzamy ná pokore Naświetßey Pánny ktora oná ſobie záſłużyłá być Mátką Syná Bożego/ y Krolową wßytkich świetych iego: y záraz ſámi w ſobie ráduiemy ſie ná dußy/ máiąc dobrą otuchę/ iż iáko respexit humilitatem ancillæ ſuæ, ták też weyźrzy Pan y ná ná náße vniżenie/ gdy przed iego máieſtatem ſwietym ná twarzy náße z pokorą vpádamy/ pokłon niſki iáko Bogu y Stworcy ſwoiemu oddáiąc.

Potym ná Pátryárchy śś. wſpomináiąc iáko byli Viri miſericordiæ. Mamy nádźieię w Zbáwićielu náßym/ że też y nam miłośierne vczynki/ ktore ná porátowánie bliźnich náßych czynimy/ wiekuiſtą koroną nagrodźić raczy.

Prorokow świetych/ Ieiunijs, orationi, atque ſolitudini deditos gdy ſobie ná pámięć przywodźimy/ ćießymy ſie w duchu/ nádźieię w Pánu máiąc/ że też y náßymi modlitwámi/ włośienicámi/ dyſcypliną/ y vmartwieniem ćiáłá nie pogárdźi.

Tákże Apoſtołow śś. trudy y peregrynácye dla opowiádánia Ewángeliey ś. vważáiąc/ dźiekuiemy Zbáwićielowi ſwoiemu/ iż też y nas do poznánia prawdy y ſłowá ſwoiego Boſkiego przypuśćił: á mamy vfność nie omylną/ iż náuke Apoſtołow śś. záchowuiąc/ oglądamy ono ſłowo przed wiecżne w iſtności iego/ ktore dla nas Ciáłem ſtáć ſie raczyło.

Cierpliwośći ná koniec vczemy ſie od Męczennikow świetych. Wſtrzemięźliwośći od wyznawcow; czyſtośći ná dußy y ná ćiele/ od pánienek niepokalánych: máiąc nádźieię dobrą/ iż w ktoreykolwiek ieno cnoćie od świetych Bożych záchowáney ćwiczy ſie człowiek Chrześćiáńſki/ odnieśie dá Pan Bog z rádośćią po śmierći nagrode ſwoie w niebie/ według obietnice Páná Zbáwićielowey w dźiśieyßey Ewángeliey powiedźiáney. Gaudete & exultate quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis.

O ludźiach mießkáiących ná wyſpie Táprobánie Solinus y Plinius wielcy authorowie y oczywiśći świádkowie piſzą/ iż nieumieią żeglowáć po morzu według kompáſu/ iáko teraz Márynarze czynią/ ále gdy z okretem ſie puſzczą kedy/ biorą z ſobą pewne ptáßki w klatkách/ ktore gdy náwáłność powſtáie/ wypußczáią po iednemu abo po dwu/ áby lećiáły ku źiemi oyczyſtey ſwoiey/ á ſámi zá nimi z okretámi żegluią. A gdy im te vlecą że ich widźieć nie będą mogli/ tedy znowu záśie inną páre pußczáią. A ták to długo czynią/ áż do portu pożądánego dopłyną.

Solinus cap. 54. Plin. l. 6. cap. 52.

Kośćioł ś. ieſt iáko okret iáki/ w ktorym wierni Páńſcy płyną przez morze tego świátá/ do oney oyczyzny niebieſkiey/ że drogi niewiedzą/ że w náwáłnośći ſą vſtáwnie/ trzymáią ſie śládu/ ptáßkow niebieſkich/ to ieſt/ duchow błogoſłáwionych/ ktorzy tu ćieżar ćiáłá ſwego śmiertelnego złożywßy/ polećieli do oney źiemie oyczyſtey do niebá/ gdźie záwße Dawid ś. oczy ſwoie podnoßąc ták mawiał do Páná Bogá. Oculi mei ſemper ad Dominum, quoniam ipſe euellet de laqueo pedes meos, gdźie że iuż zálećieli brácia náßy/ świeći Páńſcy/ ćießymy ſie z ich ßczęśliwośći/ á nádźieię mamy/ że też ich torem idąc/ y zá niemi okret náß dyryguiąc/ dopłyniemy do oney oyczyzny pożądáney gdźie nam Chryſtus Jezus buduie miáſto Jeruzalem do mießkánia/ pełne rádośći/ pełne weſelá nieſkończonego/ iáko przez Jzáiaßá Proroká powiedźieć raczył. Ecce ego creo Ieruſalem exultationem, & populum eius gaudium. Ktore ſłowá wykłádáiąc Hugo Kárdynał ták mowi/ iż niepowiáda tu Jzáiaß áby Pan miał budowáć/ Ieruſalem exultantem, ábo populum gaudentem ále ipſam exultationem ipſum gaudium. ná pokazánie tego/ iż w niebie ſámá tylko rádość/ y ſámá vćiechá nie wypowiedźiána/ nie pártykułká rádośći ábo vćiechy/ iáko tu ná świećie miedzy námi ſie tráfia/ gdy ſie komu co dobrze powodźi. Przetoż lo-

Pſal. 24.

Iſaiæ 66.

quitur emphaticè ad expenſionem magnitudinis gaudij, quia tunc electi quaſi abſorbentur à gaudio bonorum domus Dei: vt non ſolum populus cæleſtis Ieruſalem gaudere, ſed & gaudium eſſe dicat.

Hugo Card. in cap. 66. Iſaiæ.

Słuſzna tedy ábyſmy ſie dźiś z vroczyſtośći świętych Bożych ćieſzyli/ iż oni iuż doſtąpili zupełney nagrody/ zá świątobliwe poſtępki ſwoie/ á nam otuchę vczynili dobrą/ że też y my ich torem idąc/ obfićie według obietnice Páńſkiey/ vkontentowáni będźiemy. Przetoż obaczmy w czym tá obfita nagrodá nam ieſt zgotowána.

Wtora Częsc

Iáko obfita nagrodá nam ieſt od Páná Bogá zgotowána.

WVczymludzie ná tym świećie ſzcześliwość ſwoie pokłádáią.

Ludźie tu ná świećie żyiący/ ſzcześliwość ſwoie w tych poſpolićie dźieśiąćiu rzeczách być rozumieią/ w ſzláchectwie/ w vrodźie/ w potencyey/ w zdrowiu y długowieczności/ w bogáctwách/ w ſławie/ w zwyćięſtwách/ w krolowániu/ w roſkoſzách vſtáwicznych/ y náſyceniu żądzey nászey ktore wſzytkie rzeczy przemiiáią ták ná świećie/ iáko błyſkáwicá przemiia począwſzy od wſchodu áż do zachodu. A człowiek ktory tego wſzytkiego záżył/ vmiera nic nie máiąc y iáko nágo wyſzedł z żywotá mátki ſwoiey/ ták nágo wraca ſie do grobu/ mowiąc z Iobem ś. Nudus egreſſus ſum de vtero matris meæ, & nudus reuertar illuc. Sáme tylko ſpráwy dobre/ ieśli ktore żyiąc ná świećie czynił/ poydą zá nim/ iáko ſam Pan Zbáwićiel nász prawdá naywyżſza powiedźieć raczył. Opera enim illorum ſequuntur eos.

Zá ktore to dobre ſpráwy/ obiecano nam w dźiśieyſzey Ewángeliey obfitą nagrodę/ mowiąc. Gaudete & exultate quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis. Coż zá nagrodę? nagrodá mowi Páweł ś. ieſt táka/ iákiey oculus non vidit, nec auris audiuit, nec in cor hominis aſcendit, quæ præparauit Deus ijs, qui diligũt illum. A tę nagrodę oćiec czeládny nazwał v Máttheuſzá ś. groſzẽ dźiennym. Abowiem conuentione facta de denario diurno, miſit eos in vineam ſuam. Dáiąc znáć/ iż iáko nád liczbę dźieśiećioráką nie máſz v wſzytkich narodow liczby więkſzey ná świećie: ták nád ſzcześliwość niebieſką/ nie máſz ſzcześliwośći y błogosłáwieńſtwá wyżſzego ná świećie/ iáko mowi Paulus de Palatio. Eleganter vita æterna denarius dicitur. Denarius ſiquidem omnes numeros claudit & vltra denarium, nulla nouit natio numerare. Ita vita æterna omnes felicitates in ſe cõprehendit, nec eſt quod vltra felicitatem illam quidquam deſiderari poſſit.

1. Cor. 2

Matt. 20

Paul. Pal in cap. 20 Matth.

Zá ſzláchectwo náſze docześne dá ie Pan w niebie ſzláchectwo Boſtwá ſwoiego.

Abowiem co ſie tknie naprzod ſzláchectwá/ ktorego ſobie wſpániále wſzytkie ánimuſze tu życzą ná świećie/ áby od poſpolſtwá/ wyłączonymi będąc y rodźić ſie mogli z ſzláchetnych przodkow/ y śiedźieli iáko ná naywyżſzych honorách/ tytułuiąc ſie názwiſkámi iáko nayforemnieyſzemi. To ludźie ſpráwiedliwi z tego świátá zchodząc. Erunt ſicut Angeli Dei in cælo, mowi ſam Pan Zbáwićiel nász v Máttheuſzá ś. A natura Anyelſka dáleko ieſt zacnieyſza nád naturę náſzę ludzką/ lubo to kto krolem będźie/ lubo Xiążęćiem/

Matt. 22.

lubo Ceſárzem naypotężnieyſzym ná świećie. A owſzem ieſzcze będźie zacnieyſzym nád Anyoły święte/ ieſzli będźie náśládował w żyćiu ſwoim Páná Chryſtuſá/ bo ſie ſtánie vczeſtnikiem natury iego/ y iákoby bogiem iákimśi względem zácnośći Anyelſkiey/ nie tylko tego ſzláchectwá náſzego źiemſkiego/ iáko mowi ś. Cyryllus Alexándryiſki. Ego ſic accipio, quod qui potuerit ſequi Chriſtum, & penetrare cũ eo interius tabernaculum, & cælorum excelſa conſcendere, iam non erit homo, ſed ſecundum verbũ ipſius tanquam Angelus Dei, aut etiam forte ille ſuper eum ſermo complebitur quem ipſe Domin⁹ dixit. Ego dixi, Dij eſtis. A dáie záraz przyczynę tego ś. Thomas Villánus/ mowiąc: iż człowiek wyzuwſzy ſie z przyrodzenia ſwoiego/ gdy ſie do niebá doſtánie/ zoſtánie ſie vczeſtnikiem nátury Boſkiey y błogosłáwieńſtwá iego wiecznego/ nád co nie máſz zacnośći iuż więkſzey áni ſzláchectwá więkſzego/ nie tylko ná źiemi/ ále też y w ſámym niebie.

D. Cyril. Alex: l. in Leuit.

Natura hæc noſtra in quolibet beato diuino quodam lumine illuſtrabitur; & ad eſſe diuinum miro quodam modo eleuabitur, vt plus quilibet beatus videatur habere de Deo quàm de ſeipſo. A ſpełni ſie ono/ co ſam Zbáwićiel o ſzláchectwie y zacnośći náſzey powiedźieć raczył/ przez Janá ś. Ewángeliſtę. Qui mihi miniſtrauerit, honorificabit eum Pater meus qui eſt in cælis. Kto powiáda będźie ſłużył ze wſzytkiego ſercá Pánu Bogu/ tego Pan Bog vczći/ y vraczy nád wſzytkie Anyoły/ nie tylko nád ludźie przypuſzczáiąc go/ nie tylko do widzenia Boſtwá ſwoiego/ ále też y do iſtnośći nátury ſwoiey Boſkiey/ nád co zacność áni ſzláchectwo żadne nie może; być wymyślone więkſze.

B. Thom Vill Cõcio. 5. Nat. Dõ.

Ioan. 12

A co ludźie ſobie zdrowia dobrego ná świećie życzą/ to Chryſtus Pan powiáda/ że ſługom ſwoim da zdrowie tákie/ że go żadna chorobá/ żaden bol/ żaden fráſunek/ y żadna doległiwość náwatlić nie będźie mogłá. Abſterget Deus omnem lachrymam ab oculis eorum neque luctus, neq; clamor, neque dolor erit vltra.

Apoc. 21

A to zdrowie nie tylko będźie długowieczne w nas/ y nienáruſzone żadnymi przećiwnośćiámi/ ábo przypadkámi/ ále zgołá będźie bez końcá/ bez śmierći/ y bez wſzelákiey boiáźni vſtánia/ ábowiem mors vltra non erit.

Apoc. 21.

Co do vrody y piękności Páweł ś. przypátruiąc ſie ludźiom ták w Grecyey/ iáko y we Włoſzech/ iáko też y w Páleſtynie oyczyźnie ſwoiey/ y w innych ták wielu Prowincyách/ ktore zwiedźił náuczáiąc Ewángeliey/ cokolwiek ieno widźiał pięknego ná świećie/ powiedźiał: Omnia arbitror vt ſtercora. ſkoro ieno obaczył piękność rzeczy niebieſkich będąc záchwyconym do trzećiego niebá. Czego mu potwierdźiłá y ſámá Krolowa wſzytkich śś. Naświętſza Pánná Márya w obiáwieniu ſwoim Brygidźie ś. powiádáiąc: Cùm cæleſtis pulchritudo apparuerit, omnis pulchritudo terrena confundetur, & reputabitur quaſi ſtercus. Przetoż vważáiąc Bernárdyn ś. piękność Anyołow świętych/ y piękność ćiał vwielbionych/ y ozdobę chwały niebieſkiey/ śmiećiámi náżwał wſzytko/ cokolwiek ieno z onego páłacu niebieſkiego zámiotſzy/ ná te náſze źiemię wyrzucono: á przećię my tu ná źiemi dźiwuiemy ſie rzeczom niektorym/ y ich pięknośći miedzy tymi śmiećiámi ná źiemi. Coż mamy rozumieć o pięknośći niebieſkiey/ y duchow błogosłáwionych w niey kroluiących? Sordes cæli proijciuntur in terra, & fæx & omnia turpia proijciuntur in terra: & nihilominus tu vides quantũ iſta fæx terræ eſt pulchra, & pulchros producit effectus? A Hugo Cardinalis vważáiąc one słowá Páńſkie przez Izáiaſzá powiedźiáne: Ecce enim ego creo cælos nouos, & terram nouam, & non erunt in memoria priora, & non aſcendent ſuper cor. Powiáda iż Chryſtus Pan zákłádáiąc Kośćioł ſwoy ś ták go omył we Krwi ſwoiey przenadroſzſzey/ iż cokolwiek było zgotowánego à conſtitutione mundi w niebie/ dla wybránych ſług iego/ tedy to ták wſzytko odnowił/ iż doſtawſzy ſie święći Páńſcy do niebá/ cokolwiek pierwey o pięknośći iego rozumieli/ y cokolwiek ieno pięknego ná świećie widźieli/ y myślić o tym nie zechcą więcey/ obaczywſzy to

Philip 3.

Reuel. S. Brigid. l. 4. cap. 19

D. Bern. part. 4. ſer. 40.

Iſaiæ 65.

co im męką ſwoią przenadrożßą Chryſtus Jezus zgotowáć raczył. Priora non erunt in memoria, nec aſcendent ſuper cor: quia tanta erit pulchritudo eorum, quæ tunc erunt, vt memoriam iſtorum, quæ nunc ſunt, recordari dedignentur. Abowiem ſáme ćiáłá vwielbionych świętych Bożych/ będą śiedmkroć iáśnieyſze nád słońce/ mowi ś. Vincentius. Omnes Doctores dicunt, quod ſepties erit ſole clarius corpus glorioſum. Ex hoc ſequitur, quod ſi Deus loco ſolis poneret corpus glorioſum, magis illuminaret mundum, quàm ſol. Jeno był ná krotkiczás vkazał chwałe ſwoie Pan Zbáwićiel Vczniom ſwoim ná gorze Thabor/ álić záraźem ták ſię im podobáłá byłá/ że z támtąd ziść nie chćieli/ ále prośili Páná / áby tám iuż wiecznie mieſzkáć byli mogli. Ale deſcendentibus illis de monte præcepit Ieſus dicens. Nemini dixeritis viſionem, áby ſię chwałá kroleſtwá niebieſkiego ludźiom według rozumu ſwoiego wßytko ſądzącym/ nie zdáłá być niepodobna: Dixit, nemini dixeritis viſionem hanc, ne gloria futuri regni incredibilis eſſet.

Hugo Card. in cap. 65. Iſaiæ.

D. Vinc. ſer. 3. Dõ in Albis.

Matt. 17

Gloſſ. in cap. 17. Matt.

Potencyą záśię ſwoię ludźie tego świátá kłądą w śiłách przyrodzonych/ w ſercu wielkim/ w ánimuſzu wyniosłym/ w gromádźie ſług/ w intratách wielkich/ y w woyſkách potężnych y dobrze ćwiczonych/ ktorymi otrząſáią ſię ſąśiádom ſwoim/ groźni ſą poddánym zuchwáłym/ ſtráſzni pogránicznym/ y odległym nákoniec narodom podźiwieniem wielkim/ ták/ że ich ſzánowáć muſzą/ o przyiaźń ſtáráią/ vpominkámi wenerują/ y ſwoie z innymi kłopoty ábo rozrożnienia pod ich rozſądek poddáią/ y ná ich decyzyey przeſtáią. A potęgá Swiętych Bożych ieſt táka/ iż nie kontentuiąc ſię źiemſkimi rzeczámi/ niebá ſámego ktore ieſt niedoſtępne gwałtownie ſię dobiiáią. Regnum cælorum vim patitur, & violenti rapiunt illud. A nie z ludźmi ſobie rownymi woynę toczą/ y nie docześnego kroleſtwá nápieráią ſię: ále ſámego P. Bogá wolą modlitwámi ſwoimi odmieniáią. Qui voluntatem timentium ſe faciet, & deprecationem eorum exaudiet. Y ſámego Páná Bogá nátury doſtąpić vśiłuią/ áby ſię weń odmieniwſzy z nim ná wieki krolowáli. An non tibi videtur violentia, mowi Hieronim ś. cum caro cupit eſſe quod Deus eſt; & illuc, vnde Angeli corruerunt. Angelos iudicatura aſcendit? Dźiwuie ſię tákowey odwádze Swiętych Bożych Bernardinus ś. y potencyey ich wychwalić ſię nie mogąc/ tymi słowy diſkurs ſwoy záwiera. Potentia ſanctarum animarum erit ita efficax, vt aliud cælũ & aliam terram poſſint facere, ſi vellent.

Iáko potęgá tego świátá nie rowna potędze niebieſkiey.

Matt. 11

Pſal. 144

D. Bern. par. 4. ſ. 19. extrá

A że tu ludźie nabárźiey bogactw prágną/ wśi/ zamkow/ miaſt/ y złotá/ ſrebrá/ y kámieni drogich; dlatego Páweł ś. chcący nas powabić do Chryſtuſá nágiego ná krzyżu/ powiáda/ iż ieno wierzćie weń y oddawaycie mu cześć powinną iáko Bogu/ będźiećie mieli/ y miáſtá/ y zamki/ y złoto/ y kámienie drogie/ ále nieſkończonym práwie ſpoſobem doſkonálſze y droższe/ niżeli tu ná źiemi. Abowiem Ciuitatem habemus æternam non manu factã in cælis. A miáſto vrobione nie z cegły/ nie z drzewá/ nie z kámieni proſtych/ ále ze ſzczyrego złotá/ iáko ie widźiał w ſwym obiáwieniu Jan ś. Ciuitas illa aurum mundum, w ktorym to mieśćie nie poſtoi niezgodá. Bo Ciuitas quaſi ciuium vnitas eſt. Nie poſtoi nędzá/ bo ieſt wßytko z fundámentow ſwoich z kámieni y pereł drogich murowáne. Niepoſtoi miecz nieprzyiaćielſki/ ábowiem ſam Pan ieſt murem iego. Et reges terræ afferent gloriam ſuam & honorem in illam. Przetoż ś. Thomaſz Villanus Jáná ś. obiáwienie tłumácząc/ słuſznie y mądrze bárzo ták o tym mieśćie mowi. Ioannes ciuitatem illam aurum mundum dicit, nam tota deificata eſt, tota Deiformis & eleuata ad eſſe diuinum.

2. Cor. 5.

Apoc. 21

B. Thom Vill. con de Purif. B. Virgin.

Sławá też śś. Bożych przechodźi ſławę wßytkich bohátyrow y wßytkich mędrcow świátá tego. Bo o ſławie Alexándrá wielkiego/ y o ſławie Páńſtwá Rzymſkiego nic nie słyſzano ná nowym świećie: bá náwet y tu w Azyey/ gdźie Chinenczycy Hiſtorye ſwoie piſáne od kilku tyśiecy lat pokázuią/ á tych Monárchiy náſzych żadney w nich

Sławá śś. Bożych większa dáleko nád ſławę krolow tego świátá

w zmiáńki nie náyduią. Ták że vczonych ludźi swoich wyliczáiąc/ ſkąd ktory záśiągł iákiey mądrośći/ nic o Grekách/ Egipcyánách/ ábo Zydách nie ſłycháli. A inßych Europeyſkich ludźi/ y ſpomináć przed nimi ßkodá. Lecz ſławá śś. Bożych/ nie tylko Kośćioł Chryſtuſow nápełniłá/ ktory ieſt teraz po wßyſtkim práwie świećie rozgłoßony/ iż ſłußnie ſię o nich mowić może. In omnem terram exiuit ſonus eorum, & in fines orbis terræ verba eorum. Ktore opowiádáiąc imię vkrzyżowánego z vſt ſwoich wypuśćili/ iáko ludźie. Ale niebieſką mądrośćią będąc nápełnieni/ ták świátá wßytkiego kąty náuką ſwoią y świątobliwośćią nápełnili/ iż ſłußnie w nich Mądrość Boſka ßczyći ſię/ mowiąc. Gyrum cæli circuiui ſola, nie tylko źiemię ále też y niebo ſámo nápełniáiąc. Skąd pięknie Bernárdynus ś. Tantæ namq; magnitudinis eſt cælum, quod à nullo circumdatur, niſi à ſolo Deo: vnde ait, Gyrum cæli circumdaui ſola, kogo bowiem Pan Bog powołał ná ſłużbę ſwoię/ mowi Páweł ś. tego też y vwielbił y wſławił w chwale krolestwá ſwoiego niebieſkiego/ ktore w ſobie zámyká te wßytkie máteryálne niebioſá. Quos prædeſtinauit hos & vocauit, quos autem vocauit, illos & magnificauit: quos deniq; magnificauit illos eoſdem glorificauit.

Eccl. 24.

D. Bern. ibid. ſer. 63. art. 1 cap. 1.

Prágną ießcze ludźie między inßymi ßczęśliwośćiámi świátá tego/ mieć pomſtę y zwyćięſtwo nád nieprzyiáćiołmi ſwoimi/ ále to podobno w nich pochodźi z niećierpliwośći iákieyśi/ iż krzywdy ſobie vczynioney znieść nie mogą. Abo też z zágniewánia/ y wielkiey nienawiśći drugich/ że ich ćierpieć nie mogą rownymi ſobie/ ábo ßczęśliwymi nád ſię. Lecz w świętych Bożych tákowa zápálczywość pánowáć nie może/ ktorzy y áffekcye ſwoie vmieią trzymáć ná wodzách rozumu/ y od Miſtrzá ſwoiego Chryſtuſá Jezuſá náuczeni ſą nieprzyiáćiołom ſwoim dobrze czynić/ y miłowáć z ſercá tych ktorzy ich nienáwidźieli. Przetoż y námiętności ćiáłá ſwoiego/ y pożądliwośći świátá/ y podżogi wßytkie czártowſkie zwyćiężywßy mężnie/ nie zwiedłe pálmy trzymáią w ręku ſwoich w niebie iáko tryumphatorowie/ amicti ſtolis albis, & palmæ in manibus eorum.

Zemſty śś. Boży nád przećiwnikámi ſwoimi nigdy nie prágną.

Apoc. 7.

A nie tylko to zwyćiężyć nieprzyiáćioł ſwoich ludźie tego świátá prágną/ ále też pánowáć nád nimi/ y roskázowáć im zá wielkie ßczęśćie ſobie być rozumieią: zwłaßczá gdy ießcze ná ich głowy korony krolewſkie wkłádáią/ y ſadzáią ich ná máieſtatách wyniosłych/ pokázuiąc im to/ iż wyżßymi ſą nád ludźi innych/ y Boſkiego coś w ſobie máią. Przeto y imioná im odmieniáią/ áby ſię nie zdáli być tymi/ co pierwey byli/ y nazwiſká przez pochlebſtwo rozmáite przydáią/ názywáiąc ich Auguſtos, Inuictiſſimos, Sereniſſimos, Potentiſſimos, Inclytos, Illuſtres, y co wiedźieć iáko. O świętych ſwoich Chryſtus Pan powiedźieć raczył/ iż kogokolwiek weźmie do krolestwá ſwoiego niebieſkiego/ tego vczyni wiecznym loſem Pánem/ y tákim Monárchą/ iż z źiemſkich obywátelow nikt imienia iego przywłaßczyć ſobie nie będźie mogł. Et dabo illi calculum candidum, & in calculo nomen nouum ſcriptum, quod nemo ſcit niſi qui accipit. Da mu władzą ná pánowánie/ y ſceptrum Krolewſkie w ręke ná rządzenie narodow. Dabo illi poteſtatem ſuper gentes, & reget eas in virga ferrea, & tanquam vas figuli confringentur. Jáko bowiem Krolom miecz do boku przypáſuią ná koronácyey/ áby nim czynili ſpráwiedliwość/ y karáli złych ludźi wyſtępki. Ták o świętych Bożych/ ktorzy w niebie iuż kroluią z Pánem ſwoim rozumieć mamy/ iż gladij ancipites in manibus eorum ad faciendam vindictam in nationibus, increpationes in populis, ad alligandos Reges eorum in compedibus, & nobiles eorum in manicis ferreis, vt faciant in eis iudicium conſcriptum. A że oſobliwy ieſt znák krolowánia/ kiedy komu koronę ná głowę kłádą/ iáko znák pánowánia dány od ſámego Páná Bogá/ ktory ieſt Corona noſtra, widomie poſłány. Dla tego Dawid ś. wywyżßeniu ná godność krolewſką ſług Páńſkich dźiwuiąc ſię/ mowi do Páná Bogá: Poſuiſti in capite eius coronam de lapide pretioſo. Pánie Bo-

Pochlebſtwo ludzkie, krolom powymyśláło nazwiſká rozmáite.

Apoc. 2.

Pſal. 20.

że moy

że moy kogoś ty powiáda przyiął do ſwoiego przybytku niebieſkiego/ káždemuś włożył ná głowe korone z kámienia drogiego. Z iákiegoż to kámienia? Odpowiáda Bernárdynus ś. De lapide precioſo, ſcilicet, qui topazius nominatur. Abowiem iáko ten kámień drogi Topázyn wßytkie w ſobie kolory ma: ták káždy błogoſłáwiony ma w ſobie wßytkie ßcześliwośći/ wßytkie ozdoby/ wßytkie cnoty/ zacnośći/ y wßytkie piekności/ id eſt, coronam gloriæ, omnem decorem in ſe habentem, mowi Bernárdyn ś. A iż złote iábłko dáią też Krolom do reku/ ná znák gárśći tey źiemie ktorey máią pánowáć. Swietym Bożym nie źiemie cząſtke dáią do ſpráwowánia/ ále niebo ſámo do krolowánia/ quia in cæleſtibus regnis Sanctorum habitatio eſt, y tám ſwoy máieſtat ábo thron záśiadáią/ według obietnice Zbáwićielá ſwoiego/ ktory przez Janá ś. nam powiedźieć raczył. Qui vicerit, dabo ei ſedere mecum in throno meo: ſicut & ego vici, & ſedi cum Patre meo in throno eius. Do ktorego thronu wzywa ſám/ y czeſtuie nas wßytkich mowiąc: Venite benedicti Patris mei, poſſidete paratum vobis regnū à conſtitutione mundi.

D. Bern. par. 2. ſ. 66, art. 3 in primo

Apoc. 3.

Matt. 25.

Jeßcze ſobie ludźie prágną ná świećie roſkoßy vſtáwicznych/ y weſela vſtáwicznego/ nie kontentuiąc ſie áni ſławą/ áni bogáctwy/ áni potegą/ áni zwyćieſtwy/ áni kroleſtwem nákoniec ſámym. Swieći Páńſcy ktorzy te wßytkie rzeczy námienione niewypowiedźiánym ſpoſobem doſkonálße w niebie máią/ záżywáią też miedzy inßymi ßcześliwośćiámi/ y weſela y rádośći nigdy nieskończoney. Venient in Sion cum laude, & Lætitia ſempiterna ſuper capita eorum, gaudium & exultationem obtinebūt. Fráſunku żadnego nie máß áni vćiſku/ áni bolu/ áni boiáźni/ gdy pátrzą vſtáwnie ná tego. In quem deſiderant Angeli proſpicere. A Dawid ś. nic ſobie wiecey nie życzył/ ieno pátrzyć ná oblicżność Páná Bogá ſwoiego/ w czym naywiekßa rádość/ naywiekße weſele Swietych wßytkich záwiſło. Adimplebis me lætitia cum vultu tuo. Y gdy ſie Dániel Prorok vſkarżá/ iż ná lud ſwoy wybrány Pan Bog przepußcza vtrapienia rozmáite/ tedy záraz przykłáda/ iż te nawiedzenia iego świete/ ſą iáko kropelká iáka względē rádośći y chwały ktorą ſługō ſwoim w niebie nágotował. Stillauit ſuper nos maledictio. Ktore to krople plag Páńſkich ś. Bernárdynus vważáiąc/ y z roſkoßą niebieſką rownáiąc/ ták mowi. Guttatim pæna bibitur, per minutias tranſit: nam in remuneratione torrens eſt voluptatis. Abowiem ták Prorok ś. mowi. Torrente voluptatis potabis nos. Do ktorey to roſkoßy/ ábyśmy ſie pokwápili/ lubo záwße/ iednák dźiś oſobliwie/ Chriſtus & conciues noſtri extenſis cum brachijs, & canticis nos expectant, mowi Auguſtyn ś. Dobrze tedy powiedźiał Sálomon/ że Expectatio iuſtorum lætitia, bo kogo Pan z płáczu y fráſunkow tego świátá wyprowádźi do onych rádośći niebieſkich/ tedy zápomni łátwiuśieńko tych kłopotow/ y nedze ktorą ćierpiał ná świećie/ á iákoby ßatą iáką koſztowną przyodźieie ſie rádośćią. Czego doznał ná ſobie ſámym pſalmiſtá ś. y dźiekuiąc P. Bogu zá táką łáſke powiedźiał. Conuertiſti planctum meum in gaudium mihi, conſcidiſti ſaccum meum & circumdediſti me lætitia, Ktore słowá Dawidá ś. Hugo Cardinalis wykłádáiąc ták mowi. Dicit autem circūdediſti me lætitia, vt notet magnitudinem lætitiæ, quia potius continet ſuos poſſeſſores, quàm contineatur ab eis. Dla tego y Izáiaß rádość nie wypowiedźiáną śś. Bożych opiſuiąc/ nie powiedźiał Lætitia ſub capitibus eorum, ále ſuper capita eorum, iákoby dáiąc znáć mowi ś. Wincenty/ iż żadna głowá ludzka/ á náwet y ſámych błogoſłáwionych Páńſkich/ nie może poiąć tey rádośći/ ktorą máią świeći Boży w niebie. Dicit ſuper capita eorum, quia tanta eſt lætitia Sanctorum, quod non poteſt comprehēdi.

Iſaiæ 36.

1. Petr. 1.

Pſal. 15.

Daniel. 9

D. Bern. ſer. de nī fallac. præſen. ſæculi.

D. Aug. apud Hugon. cap 11. Hebr.

Prou. 10

Pſal. 29.

Hugo Card. in Pſal. 29.

D. Vinc. ſer. 1 fer. 5. Pent.

Dźieśiąta y oſtátnia żądza ludzka ieſt náſycenie zupełne woley náßey/ ktora nigdy tu ná źiemi nápełnić ſie nie może; y luboby człowiek iadł áż do vprzykrzenia y pił tákże/ przećie názáiutrz y prágnąć y łáknąć bedźie. Luboby to wßytko miał co ieno okiem wi-

Náſycenia żadnego na tym świećie nie máß.

dźi/ ábo myślą pomyśli/ przećie ießcze więcey mieć prágnie. Luboby wßytkich roſkoßy co ieno świát y ćiáło wymyślić może záżywał/ przećie ſie tym ießcze nie kontentuie/ále czegoś więkßego coraz żąda y potrzebuie. Sámá tylko chwała niebieſka náſyćić może człowieká/ y vkontentowáć wßytkie prágnienia iego/ iáko Dáwid ś. mowi. Satiabor cum apparuerit gloria eius. A iáko ſam Zbáwićiel mowić racży/ ći tylko ſámi ſą błogoſłáwionemi y náſyconemi y vkontentowánemi/ ktorzy pożywáią chlebá w kroleſtwie niebieſkim. Beati qui manducant panem in regno Dei, ktore słowá Páńſkie Hugo Kárdynalis ták wykłáda y rozumieć nam każe/ ſtoſuiąc ie z słowámi Dawidá ś. Qui manducatur videndo facie ad faciem ſicuti eſt. Hoc eſt enim manducare, ipſum videre facie ad faciem & contemplari quod eſt frui Deo. Przetoż Ewángelistá ś. tákowych ſług błogoſłáwionych ßcześliwość opiſuiąc mowi/ iż ſam im Pan ſłużyć będźie do ſtołu/ áby ſie doſtátecznie náſyćili y vkontentowáli w żądzách ſwoich. Præcinget ſe, & faciet illos diſcumbere & tranſiens miniſtrabit illis. A Chryzologus ś. dźiwuiąc ſie tákiey niezmierney łáſce Páńſkiey mowi. Diſcumbenti homini Deus aſtat in cæleſtibus epulanti, ſeruo ſeruit Dominus, pueris ſuis, miniſtris ſuis, miniſterium facit Chriſtus, & facit iam in patris gloria conſtitutus. O iáka to łáſká powiádá niewypowiedźiána. O iáka nagrodá zá krotkie prace náße nie oßácowána. O iáka miłość Páná Bogá náßego przećiwko ſtworzeniu ſwoiemu rozumem Anyelſkim/ nie tylko ludzkim nie poiętá/ ktory groß ieden tylko/ to ieſt/ żywot wieczny zá poſługi náße niegodne obiecawßy/ Denarium nam dáie/ dźieśiećiorákie błogoſłáwieńſtwo w ſobie zámykáiący/ gdybyſmy dla chwały imienia iego ś. dźieśiećiorákie żądze náße ná tym świećie opuśćili/ ßláchectwo/ vrodę/ potencią/ zdrowie/ bogáctwá/ ſławę z zwyćieſtwá/ kroleſtwá/ roſkoßy/ y ſytość tych rzeczy docześnych; ktore nam ſáme vpływáią choćbyſmy ie iáko naypilniey zátrzymáć chćieli/ y nigdy nas náſyćić niemogą/ byſmy ich nay więcey mieli. Przetoż Si magnæ & multæ ſunt delectationes in rebus delectabilibus, mowi Bernárdynus ś. qualis, & quanta eſt delectatio in illo, qui fecit omnia delectabilia? Qui hoc bono fruitur, quid illi erit? & quid illi non erit? A dla tegoż nie ná źiemi ále w niebie nagrody ſie ſpodźieway my zá prace náße/ tám wzgorę nie tu ná tym padole płáczu y mizeryey/ vkontentowánia náßego ßukaymy.

Luc. 14.

Hugo Card. in cap. 14 Lucæ.

Luc. 12

Chriſo. log. ſer. 14.

D. Bern. Par. 1. ſe. 64. art. 3. cap. 3.

Trzecia Częsc

Iáko nie ná źiemi ále w niebie nagrody náſzey zá dobre vczynki od Páná Bogá, ſpodźiewáć ſię mamy.

P. Bog rownie według záſług káżdego kárze.

Iż Pan Bog náß rownie ſpráwiedliwy ieſt/ iáko y miłośierny Dla tego obiecawßy nam zá naymnieyßy dobry poſtępek z miłośierdźia ſwoiego nagrodę/ lubo tego czynić nie ieſt powinien/ dotrzymuie iednák słowá ſwoiego káżdemu/ y według záſług káżdego ták dobrego/ iáko y złego człowieká zá cnotliwe poſtępki nagrodę dáie ſtokrotną y prędką. Ták o niem

Dawid ś. powiáda. Miſericordia & veritas obuiauerunt ſibi iuſtitia & pax oſculatæ ſunt. Rownie ſie práwi złaczyłá ſpráwiedliwość z miłoſierdźiem Páńſkim/ ktora ták prawdźiwa ieſt/ że ſie nigdy odmienić nie może: y komu ią Pan pokaże/ będźie ták vſpokoiony ná ſercu/ y vkontentowány zá zaſługi ſwoie/ iż nic przećiwko ſpráwiedliwośći Páńſkiey rzec nie może. Że tedy ludźie przedtym pogáńſcy/ y ktorzy teraz w Chryſtuſá P. nie wierzą/ śiłá dobrych vczynkow moraliter czynią. Tedy im to P. Bog doczeſnemi rzeczámi nágradza/ zdrowiem dobrym/rozmnożeniem dźiatek/ máietnośćiámi y bogáctwy/ wywyżſzeniem na honory/ rozſzyrzeniem páńſtwá/ oſtrośćią dowćipu/ y ſławą ná tym świećie długowieczną.

Dobrym ſowitą P. Bog nágrode dáie, y tu na tym świećie, y w niebie.

Tym záśie ktorzy weń vwierzyli/ y oddáią mu pokłon powinny iáko Bogu/ záchowuiąc przykazánie iego ś. we wſzytkim/ y temi doczeſnemi rzeczámi kontentácye dáie/ y w niebie obfitą nagrodę opátruie/ iáko w dźiśieyſzey Ewángeliey powiedźieć raczył. Gaudete & exultate quoniam merces veſtra copioſa eſt in cælis.

Spodźiewáli ſie tey nagrody w niebie y pogáńſcy Philozophowie niegdy ktorzy według możnośći rozumu ſwoiego P. Bogá poznawſzy żyli świátłem przyrodzonym rozumu ſwego/rządząc ſie y ſtrzegąc ſie wſzelkiego báłwochwalſtwá głupiego/ ktorym ſzátan był świát omomił: y przetoż według wielkiego miłośierdźia Boſkiego/ odnieśli nagrodę ſwoie ſłuſzną. Do ktorey to nagrody w niebie náznáczoney/ Senekà pobudzáiąc pámią iedne Rzymſka/ ták do niey w iednym tráktáćie ſwoim piſze. Intratura es vrbem Dijs hominibusque communem omnia complexã, certis legibus æterniſq́; deuinctam, indefatigata cæleſtia officia voluentem. Videbis ex alto illic innumerabiles ſtellas, miraberis vno ſydere omnia impleri, ſolem quotidiano curſu diei noctiſq́; ſpatia ſignantem, annum in æſtatem hyememq́; æqualiter diuidentem. Videbis nocturnam Lunæ ſucceſſionem, à fraternis occurſionibus leue remiſſumq́; lumen mutuantem, & modo toto ore terris imminentẽ, & acceſſionibus damniſq́; mirabilem, ſemper proximè diſſimilem. Videbis ſeptem ſydera diuerſas agẽtia vias, & in contrarium præcipiti mundo nitentia. Miraberis conlecta nubila & cadẽtes aquas, & obliqua fulmina, & cæli fragorem; denique ſatiatos ſpectaculo ſupernorum in terrã oculos deijcies in qua hanc quam vidiſti & non vidiſti formam rerum aſpicies, & vel videbis, vel miſeraberis, varios motus ſublunares, quibus conflictantur mortales.

Seneca Conſo. latio: ad Marciã cap. 18

Y Pogánie nagrody w niebie zá dobre vczynki ſpodźiewáli ſie, y ták wierzyli

Nád co niemogł Chrześćiáńſki człowiek o świętych Bożych w onym mieśćie tryumphuiącym Jeruzalem kroluiących/ lepiey powiedźieć. Abowiem tu ná źiemi dla rożney woley/ káżdego człowieká/ nie może być obfita nagrodá nam dána/ bo ſie nie zgadzamy w woley náſzey miedzy ſobą. A w niebie vna omnium voluntas, vnum cor, & vnum labium, iż wſzyſcy ieſteſmy członkámi iednego ćiáłá Chryſtuſowego/ ktory ieſt głową náſzą/ y przeto iáko Dawid ś. powiáda. Ambulabimus in domo Domini in conſenſu. Do tego/ ná źiemi ieſt zazdrośći pełno/ niebyłby żaden vkontentowány widząc v drugiego więkſzą nagrodę niżeli v śiebie. A w niebie gdźie tylko ſámá miłość pánuie/ nie może być zazdrość diſparis claritatis żadna/ iáko Auguſtyn ś. mowi/ ieno zgodá y wzáiemna życzliwość ieden ku drugiemu. Nákoniec tu ná źiemi pychá kroluie miedzy ludźmi/ gdyby tedy kto miał więkſzą nagrodę nád drugiego/ iużby ſie pyſznił y wynośił pogardzáiąc temi ktorzyby mnieyſzą nagrodę nádeń mieli. A w niebie iáko ieno wyrzucono pyſznego Lucyperá/ iuż więcey pychá nie poſtałá/ iáko Dawid ś. mowi. Non habitabit in medio domus meæ qui facit ſuperbiam.

Aug. ſuper Ioã.

W niebie pychy nie máſz, zátym y zazdrośći, y niezgody żadney.

W niebie tedy Chrześćiánie nagrody náſzey ſpodźiewáć ſie mamy/ ktora nam naprzod prędko będźie dána/ zá raz ieno ſie duſzá z ćiáłem rozdźieli. Ecce venio cito, & merces mea mecũ eſt, reddere vnicuique ſecundum opera ſua, mowi ſam Pan Zbáwićiel w obiáwieniu Janá ś.

Apocal. 22.

Do tego że w niebie wſzyſcy dá P.

Bog z pokoiem nagrody swoiey káżdy záżywáć bedźiemy/ iáko Izáiaß powiáda: Sedebit populus meus in pulchritudine pacis, & in requie opulenta. A ná źiemi vstáwiczne motus, vstáwiczne turbácye. Iáko tedy przez śiedm dni stwarzáiac Pan Bog niebo y źiemię prácował/ á dnia osmego odpoczął / ták przez wßytkie dni żywotá náßego/ ktore tegodniowa robotá znáczy / prácuiac ná tym świećie dla zbáwienia náßego/osmego dniá da Pan Bog / to iest po śmierći odpoczywáć bedźiemy w niebie z Pánem Bogiem náßym/ ktory habitabit cum eis. Et ipsi populus eius erunt, & ipse Deus cum eis erit eorũ Deus. Et regnabunt in sæcula sæculorũ. Co Hugo Cardinalis vwáżáiac/ ták o stworzeniu świátá mowi: De die octaua nulla fit mentio, quia gaudium æternum quod in octaua ætate expectamus, tantum erit, quod non potest excogitari.

Isaiæ 32. Apocal. 21. & 22. Hugo Card. in cap. 2. Genes.

A iż Mędrzec powiedźiał: Iusti autem in perpetuum viuent, & apud Dominum est merces eorum. Dlatego nie możemy się tu ná źiemi spodźiewáć nagrody náßey / ieno w niebie / iż tu wiecznośći nie máß / á nagrodá náßá ma być wieczna/ iż tu świátłośći vstáwiczney nie máß / ále dźień z nocą ná przemiány chodźi / y to nie záwße pogodny / á Pismo z Kośćiołem powiáda/ że lux perpetua lucebit Sanctis tuis Domine. Co Ian ś. potwierdzáiac mowi: Et nox vltra non erit: & non egebunt, lumine lucernæ, neque lumine solis, quoniam Dominus Deus illuminabit illos.

Sap. 5. Apoc. 22.

Iednym słowem merces Sanctorum, mowi Bernat ś. est tam magna quod non potest numerari, tam pretiosa, quod non potest æstimari, & tam copiosa, quod non potest finiri. Dla tegoż w niebie iey ßukaymy / nie tu ná źiemi/ w niebie się iey spodźiewaymy / nie w tym burzliwym morzu świátá / do niebá się po niekwápmy / nie báwiąc się tymi doczesnymi rzeczámi. A że z ś. Augustynem rzekę: Festinate illuc festinate charissimi vbi semper viuatis. Bo ieśliże ten doczesny żywot miłuiećie / ktory wam pewnie vstánie / y skończyć się muśi czásu swego. Czemuż nie miłuiećie żywotá wiecznego / y nie stáraćie się oń / kędy nigdy vmieráć / y nigdy chorowáć nie będźiećie. Ale owßem przez wieki niekończone ze wßytkimi Anyołámi śś. y ze wßytkimi Wybránymi Páńskimi / pátrząc twarzą w twarz ná Páná Bogá swoiego ćießyć się będźiećie. Obeata merces, mowi Bernat ś. Deum videre in se, in nobis, & nos in ipso felici iucunditate. Co nam rácz zdárzyć Chryste Iezu Zbáwićielu náß / ktory iesteś naywyżßa Corona Sanctorum omnium. Amen.

S Aug. de vtilitate pœnit.

Ná dźień Zaduszny

Ewángelia v Ianá Swiętego w Rozdź. v.

WOn czás: Mowił Iezus vczniom swoim y tłußczom Żydowskim: Zaprawdę/ záprawdę mowię wam/ żeć idźie godźiná y teraz iest/ gdy vmárli vsłyßą głos Syná Bożego/ á ktorzy vsłyßą/ ożyią. Abowiem iáko Oćiec ma żywot sam w sobie: ták dał y Synowi/ áby miał żywot sam w sobie: y dał mu władzą sąd czynić/ iż iest Synem człowieczym. Nie dźiwuy-

cieß sie temu/ boć przychodźi godźiná/ wßyscy co są w grobiech/ vsłyßą głos Syná Bożego: Y wynidą ktorzy dobrze czynili/ ná zmartwychwstánie żywotá: á ktorzy źle czynili/ ná powstánie sądu.

KAZANIE PIERWSZE

O potrzebie modlitew zá vmárłe.

Et procedent qui bona fecerunt, in resurrectionem vitæ: qui verò mala egerunt, in resurrectionem iudicij. *Joan. 5.*

Gdy pilno vważam/ czemuby ná początku miesiącá Listopadá pámiątkę obchodzono vroczystą wßytkich dusz krolującycz z Chrystusem w niebie Chrześciánie w Pánu Bogu mili/ przyczynę tego być znáyduię/ iż mátká násza/ Kościoł Kátholicki/ chce tego po nas/ abyśmy pámiętáli ná śmiertelność nászę/ á pátrząc ná te drzewá/ ktore sie láto cáłe źielenity/ przypomináli sobie/ iż iáko z nich liście zá nástąpieniem ieśieni źimney przyrodzonym sposobem vstępuie/ y zá pierwßymi przymrozkámi opada; ták y my ludźie zá nástąpieniem stárośći/ y zládá okázyey choroby iákiey ćięszkiey/ iáko liście iákie z zdrowia/ śił/ y kráśy nászey oblátuiemy/ y w tęż źiemię znowu/ z ktoreyieśmy stworzeni byli/ obrácamy sie.

Liście z drzewá opáduiąc ie śieni, nápomina nas, abyśmy też według śmiertelnośći nászey gotowáli sie do grobu.

Jesteśmy bowiem iáko drzewo iákie ná tym świećie/ wßczepieni w Kośćiele Chrystusowym krwią iego przenadroższą oblánym/ tanquam lignum quod plantatum est secus decursus aquarum ktore vstáwicznie owoce z siebie wydáie A z tych owocow iedne są doyźrzáłe y doskonáłe/ ktore idą ná stoł Chrystusow; y tych zowiemy świętymi Bożymi/ iż káżdy z nich fructum suum dabit in tempore suo. Drugich zowiemy wybránymi Páńskimi/ ktorzy ieszcze nie dosyć vczynili zá grzechy swoie spráwiedliwośći Páńskiey/ ále iuż są przeznáczeni do żywotá wiecznego/ y ćierpią karánie w mękách czyscowych/ áby tám dług wypłáciwßy czásu náznáczonego poßli do rádośći niebieskich. Z tych żaden nie poydźie iuż ná zátrácenie/ ále zá modlitwámi Kośćiołá powszechnego/ y ludźi świątobliwych do chwały nieśmiertelney. Przeto o káżdym z nich Dawid ś. mowi/ & folium eius non defluet & omnia quæcunque faciet prosperabuntur. Nie wpádnie táki do piekłá/ iáko list z drzewá do plugáwego błotá/ ále cokolwiek zań w Kośćiele Kátholickim będźie modlitwy y dobrych vczynkow/ to mu wßytko szczęśliwie służyć będźie/ do szczęśliwośći wieczney.

Psal. 1.

Dusze w Czyscu zátrzymáne, pewne są zbáwienia swoiego.

Non sic impij non sic, Tym zás co w grzechách śmiertelnych/ y bez pokuty w nieprawośćiách swoich pomárli/ nic modlitwy Kośćiołá ś. pomocne nie będą po zeszćiu z tego świátá/ Sed tanquam puluis quem proijcit ventus à facie terræ. Vpádną z tego drzewá przez Chrystusá szczepionego/ iáko iábłká zgniłe áż do piekłá/ y od zapálczywośći gniewu Bozkiego/ iáko prech od wiátru będą zánieśieni ná wieczne przepáśći. Z ktorych y ná iednym dniu nie będą vwolnieni/ iáko Dawid ś. mowi. Ideo non resurgent in iudi-

Potępionych do piekłá żadne modlitwy iuż nie rátuią.

cio,

cio, neque peccatores in concilio iustorum. A ći co śie teráz w niepráwośćiach kocháią/ á słyſząc o mekách ludźi potepionych/ zá śmiech to ſobie máią/ nie beda ſpołkowáć z dobrymi po śmierći/ nie beda przyłaczeni do zgromádzenia ludźi ſpráwiedliwych. Bo ći co śie w cnotách świetych y pobożnośći wſzelákiey obieráli/ zárázem po śmierći poyda do rádośći niebieſkich: á ktorzy niepráwość miłowáli/ beda zárázem oſadzeni ná meki wiekuiſte. Et procedent qui bona fecerunt in reſurrectionem vitæ, mowi Zbáwićiel náſz w dźiśieyſzey Ewángeliey/ qui vero mala egerunt, in reſurrectionem iudicij.

Iáko śie z ſcześliwośći świetych Bożych ćieſzymy, ták też zátrzymána brácia náſze w mekách czyſcowych powinniſmy rátowáć, áby oni potym dostáwſzy śie do niebá, nas też modlitwámi ſwoimi v Páná Bogá rátowáli.

Dawſzy tedy pokoy ludźiom potepionym/ ktorych modlitwy náſze rátowáć nie moga/ gdy ná liśćie z drzewá opádáiace pátrzemy. Pierwſzego dniá Miesiacá Liſtopádá/ odpráwuiemy pámiatke bráći y śioſtr náſzych/ ćieſzac śie z ich ſcześliwośći/ ktorey po śmierći przez dobre ſpráwy ſwoie doſtapili/ zá rátunkiem meki Chryſtuſowey/ wzbudzáiac ich przykłády świątobliwemi ſámych śiebie/ do im rowney pobożnośći. A drugiego dniá záśie rátuiemy modlitwámi náſzemi tych/ ktorzy tu ná świećie niedbále żyiac wyſzli z ćiáłá/ z wiára y nádźieia miłośierdźia Páná Chryſtuſowe°/ iż ná wieczny ogień potepieni nie beda/ ále śie ogniem doczeſnym ktory czyśćiec zowiemy przeczyśćić muſza.

Náwſzyśieyſzym tedy kazániu łáſkom wáſzy pokaże/ iáko to ieſt rzecz świeta/ zbáwienna/ y bárzo potrzebna/ modlić śie zá tákich/ ktorzy z ſzedſzy z tego świátá/ karánie doczeſne/ zá nie doſyć vczynienie zá grzechy ſwoie/ w czyśću ponoſza.

Chryſte Jezu ktorys nas krwia ſwoia przenádroższa odkupił/ prośiemy ćie pokornie zá brácia náſza zmárła/ ktorzyć śie iuż ſámi wiecey przyſłużyć nie moga. Ne tradas beſtijs animas confitentes tibi: & animas pauperum tuorum ne obliuiſcaris in fine.

Za czáſow Auguſtyná ś. był Heretyk ieden ná imie Aeryus/ ktory náuczał bledu tákowego/ iákoby ofiárá/ y modlitwy zá vmárłe nie były potrzebne. Bo kto powiáda dobrze śie ná tym świećie ſpráwuie/ poydźie po śmierći proſto do niebá: á kto źle/ proſto do piekłá.

Stáre to błedy teráznieyſzych Hæretykow ſa około czyśću, y rátunku ludźi zmárłych.

Tákich ludźi nie rozumnych było po wſzytkie wieki doſyć/ y teraz ieſt bárzo śiłá/ ſpomina Bernat ś. y nárzeka ná tákie Heretyki głupie y niezbożne/ iż śie zá czáſow iego ſzeroko byli rozkrzewili śmieiac śie z Kátholikow/ iż dźiáłki chrzćili/ iż śie zá vmárłe modlili/ iż świetych Bożych w modlitwách ſwoich ná pomoc wzywáli. Tákież głupſtwo y teráznieyſzych Heretykow opánowáło: y Schizmátykow/ ábo odſczepieńcow Ruśi/ y Grækom oczy zámydliło/ ktorzy ná káżda czwierć roku/ y przy káżdey Mſzy co dźień modlac śie zá vmárłe/ przećie przyznáć tego słowká niechca/ iż ieſt czyśćiec/ to ieſt/ mieyſce náznáczone od P. Bogá/ w ktorym duſze ludźi zmárłych ogniē doczeſnym przeczyſzczáia śie/ zá te grzechy/ zá ktore doſyć nieuczynili zá żywotá ſpráwiedliwośći Páńſkiey/ á iednák w wierze ś. y pokućie/ z nádźieia Chryſtuſowey meki z ćiáłá wyſzli.

Alećy Heretycy ſámi/ lubo niechcacy/ przyznawáia że duſze zmárłych ćierpia coś zá grzechy ſwoie/ nie wiemy kedy/ do pewnego czáſu/ áż vczyniwſzy doſyć zá niepráwośći ſwoie/ ida ná mieyſcá ſpokoyne y weſołe/ gdźie potym pátrza ná obliczność ſtworzyćielá ſwoiego. Bo lubo to bedźie Kalwin/ lubo Aryan/ ábo inſzy iáko Heretyk/ kiedy śie z nim w daſz w rozmowy o rzeczách przeſzłych/ á przydźie mu wſpomnieć oycá ábo mátke ſwoie/ ábo dobre° przyiáćielá ktorego/ tedy czyniac powieść o niem/ zárázem przydáie. *Day mu Pánie wieczny pokoy.* Abo li też/ *Boday z Bogiem krolowáł,* Czym ſámym przyznawa/ iż ieſzcze nie kroluie z Bogiem áni ieſt w wiecznym pokoiu/ bo mu go dopiero życzy/ y z zátrzymánia iákiegoś ſwoim weſtchnieniem wyſwobodźić go chce. Bo ieśli ieſt w piekle/ ábo w niebie/ iáko według wiáry ſwoiey wyznawa/ ná coż mowi/ *Boday z Bogiem krolowáł.* bo iuż kroluie? á ieśli ieſt w piekle/ ná co ná iego oſwobodzenie ſerdecznie wzdycha/ ponieważ wie że in inferno nulla eſt redemptio.

Toć tedy muſza z Kátholickim Ko-

Karánie duß zmárłych zá niedosyćuczynienie sprawiedliwośći Bożey zá grzechy swoie przyznawáią, y sámi Hæretycy rácyámi Doktorow ij y pismem sámym przymußeni.

śćiołem wierzyć/ iż po śmierći iest doczesne karánie tym/ ktorzy tu ná źiemi w kośćiele y domu Bożym niedbále żyli/ á przećie vmieráiąc z sercá zá to żáłowáli/ iż kiedy máiestat Páński obrażáli; y máią tę nádźieię iż przez mękę nadrożßą Chrystusá Jezusá po karániu doczesnym miłośierdźia dostąpią. To wierzyć y wyznawáć każe nam y Stárego y Nowego Zakonu pismo/ tákże y náuká wßytkich stárożytnych Doktorow kośćielnych/ ktora nám roskázuie modlić się zá vmarłe/ y rátowáć postámi/ iáłmużnámi/ y ofiárámi przenaświętßemi/ bliźnich náßych/ chwaląc tákowy postępek zá rzecz święta/ zbáwienna/ y bárzo pożyteczna w Kośćiele Kátholickim/ gdy się wzáiem modlitwámi rátuiemy wyznawáiąc w kredźie vstáwicznie ow członek wiáry/ Sanctorum communionem. To iest/ iż w Kośćiele Chrystusowym wzáiem się modlimy ieden zá drugiego/ my żywi zá vmárłych/ á ći co pomárli/ á w niebie iuż kroluią zá nas tu ná źiemi żyiących. My zaś tu ná świećie będący nie modlimy się poiedynkiem káżdy zá śię/ ále káżdy za wßytkich. A nie mowimy Oycze moy ktoryś iest w niebieśiech; ále Oycze nasz/ to iest nas wßytkich coś nas stworzył y świátłem Ewángeliey swoiey oświećił. Nie mowiem Day mi chlebá/ ieno/ day nam chlebá: niemowiem odpuść mi moie winy/ ále odpuść nam náße winy. A to iest/ Sanctorū communio, iż iáko członki iednego ćiáłá/ ták żywi iáko y vmárli wzáiem rátuiemy się modlitwámi ieden drugiemu zásług swoich vżycáiąc/ ábyśmy społem wßyscy ná iedne głowę náße Chrystusá Jezusá cuius liuore sanati sumus, iednostáynie pátrzáli/ y iednostáynym sercem y vsty w chwale oney wiekuistey dobrodźieystwá iego y miłośierdźie wychwaláli.

Co strony tedy stárego Zakonu/ iż tám byłá modlitwá y ofiáry zá vmárłe/ to znacznie wyrázono iest w kśięgách Máchábeyskich; gdźie Judasz hetman zá żołnierze pobite/ ná ofiárę do Jerozolimskiego Kośćiołá/ posyła pieniędzy Kápłánom/ ná ktore się wßytko woysko składáło. Et facta collatione duodecim millia drachmas

2.Mach. cap 12.

argenti, misit Ierosolymam offerri pro peccatis mortuorum sacrificium. A támże zaraz dáie tę racyą/ czemu te ofiáry kazał zá vmarłe odpráwowáć. Quia considerabat quod hi, qui cum pietate dormitionem acceperant, optimam haberent repositam gratiam,

Lecz y Dawid pośćił zá vmárłe pobite ná woynie. A kiedy Joab Abnerá zábił/ pokazał to wßytkiemu ludowi Izráelskiemu/ nic á nic w ten dźień nie iedząc/ iż przyrodzona sámá skłonność ku miłym vmárłym náßym to wyćiskáná nas/ ábyśmy im co dobrego czynili ieśli możem. Iurauit Dauid dicens, hæc faciat mihi Deus, & hæc addat, si ante occasum solis gustauero panem vel aliud quidquam.

2.Reg.1

2. Reg. c. 3.

Toż vczynili Jábes Galáád kiedy Krol Saul zginął/ poszcząc zá pobite śiedm dni/ áby ich modlitwámi y postámi swoiemi v P. Bogá rátowáli/ ieśli w czym spráwiedliwośći iego świętey niestáło się dosyć.

1. Reg. vltimo.

Z czego wßytkiego znáć/ iż w stárym Zakonie poszczono/ y modlono się za vmárłe/ nie zá te co byli ná łonie Abráhámowym/ bo ći nic nie ćierpieli. Ani zá te co w piekle/ bo stámtąd wybáwienia niemász; tedy muśiano się modlić/ zá tych ktorzy w zátrzymániu iákimśi byli do czásu/ to iest/ W czyścu iáko my Kátholicy mowiemy.

Co strony Nowego Zakonu/ znáczna iest náuká Zbáwićielá náßego/ iż iest mieysce náznáczone dußom bez pokuty z tego świátá zchodzącym/ kędy wrzucone/ nie mogą wyniść áżby wypłáćiły spráwiedliwośći Boskiey wßytko co przewinili. Amen dico tibi, non exies inde, donec reddas nouissimum quadrantem. A przetoż pożytecznie bárzo duch ś. nápisał. Sancta ergo & salubris est cogitatio pro defunctis exorare vt à peccatis soluantur.

Matt. 5.

2.Mach. 12.

Swięta rzecz iest modlić się zá powinne/ y przyiaćioły náße zmárłe/ áby stráćiwßy świátło to doczesne mogli przyiść do oney iásnośći wiekuistey. Zbáwienna iest táka modlitwá/ bo y onych rátuie/ y nam przysługę v Páná Bogá czyni/ że się też wzáiem tákże zá nas drudzy modlić będą/ ábyśmy zbá-

wie-

wienia dostąpili. Potrzebne bárzo w kośćiele Chrześćiáńskim tákowe nabożeństwo/ áby ći ktorzy będąc w więźieniu sámi sobie rády dáć nie mogą/ byli przez stáránie násze oswobodzeni. Bo iáko Cyryllus ś. mowi/ gdy kto z źiemie iest wywołány/ sám przystępu do krolá mieć nie może/ áby dał spráwę o sobie/ ále powinni iego stáráią się/ áby mu łáskę v krolá ziednáli; ták my modląc się zá vmárłe/ gniew Boski modlitwámi y iáłmužnámi nászymi błagamy/ stáráiąc się áby byli do widzenia twarzy iego świętey przypuszczeni/ ná czym wszytko zbáwienie násze záwisło.

Cyrill. Alexan. Cathechef.

O Absolonie czytamy/ iż gdy Absolon brátá Ammoná zábił/ dwie lećie twarzy oycowskiey nie widźiał iuż w Jeruzalem mieszkáiąc: á przed tym trzy látá był ná wygnániu w Gessur/ bo mu zákazono było od krolá Dawidá/ áby się mu ná oczy nie vkázował. Mieszkáł ći się przez ten czás Absolon dobrze iáko krolewic/ lubo był ná wygnániu. A potym gdy w mieśćie ták zacnym Jeruzalem y w páłacu przepysznym mieszkał/ nie schodźiło mu ná żadney rzeczy; áże przećię nie mogł pátrzyć ná twarz krolewską/ ták mu to rzecz ćięžka byłá/ iż wolał śmierć niżeli gniew oycowski ponośić. Przetoż szedszy do Joábá Hetmáná oycowskiego prośił go/ áby mu to ziednał v oycá/ żeby go mogł do śiebie przypuśćić y pátrzyć ná twarz iego. Obsecro ergo vt videam faciem Regis: quod si memor est iniquitatis meæ, interficiat me.

2. Reg 14.

Jeśliże to człowiekowi mąk żadnych nie ćierpiąc/ zá nawiększą mękę zdáło się nie pátrzyć ná twarz krolewską/ y nie w ćiemnicy ále w páłacu krolewskim mieszkáiącemu synowi nie rozmáwiáć z oycem. Coż rozumiećie Chrześćiánie/ iáko duszom zmárłym/ y karánie zá grzechy ćierpiącym/ y nie mogącym żadną miárą podźwignąć sámych się/ z ták srogiego więźienia/ do ktorego są wrzuceni/ iáko mowię nie ma być rzecz ćiężka nie oglądáć twarzy Bogá y Oycá swoiego/ Stworce y Krolá wszytkich wiekow/ ktory ná to nas stworzył/ y ná to od śmierći odkupił/ ábyśmy pátrzáli ná oblicze iego/ y z nim krolowáli w chwale oney wiekuistey: kto ich tedy z tákiego rázu podźwignie/ kto im twarz zágniewánego krolá vbłaga/ záiste táki święta/ zbáwienną/ y pożyteczną bárzo rzecz vczyni/ iáko pismo ś. mowi. Sancta ergo & salubris est cogitatio pro defunctis exorare, vt à peccatis soluantur.

2. Mach. 12.

Swięty Máláchiasz Biskup Hyberniey miał śiostrę żyćia świeckiego/ ktorey gdy poćiągnąć nie mogł do żywotá duchownego/ niechćiał iey widźieć poki żyw. Ale gdy vmárłá/ wiedząc iáko rzecz iest święta zbáwienna y potrzebna modlić się zá vmárłe/ pátrzyć ná nię począł w duchu/ ktorey widźieć niechćiał w ćiele. Modlił się zá nię/ y Msze święte odpráwował. A czásu iednego vsłyszał we śnie głos *Ono śiostrá twoiá w śieni stoi, á iuż przez dni trzydźieśći nic nie iádłá*, bo iuż był przez te trzydźieśći dni przestał zá nię ofiar świętych odpráwowáć/ mniemáiąc że się iuż dość było stáło miłośierdźiu Páńskiemu przez one ofiáry ktore przetym odpráwował.

Bern. in vita Mal.

Miedzy wszytkimi dobrymi vczynkámi vmárłych nalepiey Ofiárá Mszey Przenaświętszey rátuie.

Nápomniony przeto we śnie będąc/ wznowił ku niey opuszczone dobrodźieystwo/ y zá ten grzech iey ktorym się on brzydźił/ poki żywá byłá/ od puszczenia v Páná Bogá żądał. A po krotkim czáśie widźiał ią/ á oná iuż do drzwi kośćielnych przyszłá; wszákże iescze wniść w kośćioł nie mogłá/ y w żáłobney sukni stałá. Przetoż/ tym gorecey máiestat Boski błagáiąc/ y co dźień zá nię Msze święte ofiáruiąc/ vyźrzał ią drugi raz w sukni bieleiącey się/ iuż do kośćiołá wpuszczona: wszákże ołtarzá się iey dotykáć iescze nie dano. Aż trzeći raz po kilku dni vyźrzał ią miedzy białym pocztem policzoną w száćie iásney/ y domyślił się iż iuż przypuszczona byłá do widzenia twarzy Páńskiey.

Łatwie tedy z tąd káżdy obaczyć może/ iż modlitwy y ofiáry święte tákże y inne vczynki dobre są pożyteczne do zbáwienia ludźiom vmárłym. A dla tey przyczyny/ iáko rzecz świątobliwą wszyscy Doktorowie śś. zálecáią modlitwy zá vmárłe/ y przy káżdey ofierze świętey wzmiánkę ich czynią/ náuczywszy się tego iescze od sámych Apostołow.

Dyonis. Areopa. de Eccl. Hierar: c. 7. Basil. in Liturg. &

A kto

Homil. in Epist. ad Philip. Aug Enchiri. cap. 110. Damasc. Bernar.

A kto śie bowiem wstrzyma/ áby miłemu przyiaćielowi y pokrewnym swoim/ nie miał po śmierći wiecznego odpocznienia życzyć? Kto może być ták nieużyty áby ná swoie śmiertelność poyźrzawszy nie miał śie do litowánia tákiego skłonić: áby nie rzekł z westchnieniem serdecznym. *Boże bądź miłośćiw duszy rodźicow ábo przyiaćioł moich?* A zwłászczá gdy sobie wspomni ná ono nápominánie dusz w czyśću będacych. Memor esto iudicij mei, sic enim erit & tuum, mihi heri & tibi hodie. Wspomni człowiecze iáko mnie teraz osądzono/ ták też tobie będźie potym/ pátrz co ia teraz ćierpie/ to też ty będźiesz ćierpiał iutro; w iákim ia vtrapieniu zá nieprawośći y niedbálstwá moie położony iestem teraz/ wáruy być śie też to nieprzydáło. In requie mortui requiescere fac memoriam eius, & consolare illum in exitu spiritus sui. Gdy widźisz iáko drugi kona/ spodźieway śie że też toż z toba będźie. Modl śie zá dusze iego iesli chcesz/ áby śie też y zá ćie modlono.

Eccl. 38.

A dla tego to kośćioł powszechny dźień dźiśieyszy ná osobliwe wspominánie dusz zmárłych postánowił/ tych zwłaszczá ktorych ludźie/ ábo powinni zápomnieli/ ábo też bez powinnych zeszli/ ábyśmy pátrzac ná drzewá/ iáko z nich liśćie opáduie/ wspomnieli ná nászę śmiertelność/ iż my tákże oblećiemy: zostáną bogáctwá/ zostáną honory/ zostáną sługi y przyiaćiele/ á sámi śie tylko przed strászny sąd Páński stáwić muśimy/ iáko śie stáwili bráćia nászy zmárli. Przetoż ábyśmy sámi tákim że sposobem po śmierći nászey rátunek mieć mogli/ pokażmy teraz goraca miłość/ ku tym co nas śmiercia vprzedźili/ iáko ku członkom iednego ćiáłá pod iedna głowa Chrystusem Iezusem/ oddáiac im pomocy/ przez modlitwy/ iáłmużny/ posty/ dyscypliny/ y ofiary Ćiáłá y Krwie iego przenadroższey: przez ktora odkupionymi będac/ áby iák nayprędzey mogli w chwale krolestwá niebieskiego odpoczywáć/ mowmy teraz nabożnym sercem wszyscy Requiem æternam dona eis Domine. Et lux perpetua luceat eis. Amen.

KAZANIE WTORE

O Czyśću y mękách iego.

Omnes qui in monumentis sunt, audient vocem Filij Dei, & procedent qui bona fecerunt in resurrectionem vitæ: qui verò mala egerunt in resurrectionẽ iudicij. *Ioan. 5.*

Nauczáiac Chrystus Pán Żydow Ewángeliey swoiey/ miedzy inszymi rzeczámi powiedźiał im też to/ iż on iest od Bogá Oycá swoiego postánowionym sędźia wszytkich żywych y vmárłych. Neque enim Pater iudicat quenquam, sed omne iudicium dedit Filio. A kiedy záwoła wszytkich ná sąd swoy/ tedy im ieno dwie drogi do wieczności nigdy nieustáiacey pokaże. Iedne do niebá/ á druga do piekłá. Et procedent qui bona fecerũt in resurrectionem vitæ, qui verò mala egerunt, in resurrectionem iudicij. Z tąd pieknie Grzegorz ś. o tym dekrećie Páńskim/ iż dobrzy poydą ná zbáwienie/ á źli ná wieczne potepie-

Ioan. 5.

S. Greg. in Mor. nie / w Xięgách swoich mowi: Sicut electos à die sui exitus beatitudo lætificat, ita credi necesse est, vt à die exitus sui reprobos ignis exurat.

Zkądże się tedy czyściec wźiął / y czemu w nim męki duße ludzkie po śmierći ćierpią/ ponieważ nie mąß według náuki sámego Páná Zbáwićielá/ ieno dwie drodze po śmierći / do niebá iedna / á do piekłá druga? Odpowiádam / iż ći ktorzy do niebá są przeznáczeni / á nie dosyć vczynili zá żywotá spráwiedliwośći Páńskiey zá grzechy swoie/ ktorymi Máiestát Páński obráźili / á iednák żáłuiącá to z skruchą serdeczną / z tego świátá zeßli / po śmierći bywáią odsyłáni ná mieysce tákie / gdźieby karánie doczesne ćierpieli / á to mieysce my Kátholicy zowiemy czyścem / iż tám przez męki y ogień oczyśćionymi zostawßy / idą według miłośierdźia Páńskiego po tym do niebá do onego miástá ś. Jeruzalem / do ktorego nic zmázánego wniść nie może. Nō intrabit in eam aliquod coinquinatum. Apoc. 21

Trzy tedy rzeczy ná dźiśieyßym Kázániu vważáć będźiemy. Pierwßa/ iż iest czyściec / w ktorym duße zmárłych ludźi y do niebá przeznáczonych pokutuią zá niepráwośći swoie / ktore ná tym świećie żyiąc / popełnili. Druga/ iż tám męki ćierpią doczesne. A trzećia / iż do wyzwolenia się predßego z támtąd / rátunku od nas potrzebuią.

Pierwsza Część

Iż iest czyśćiec po śmierći duszom ludzkim od Páná Bogá zgotowány, tym, ktorzy zá grzechy swoie nie dosyć vczynili zá żywotá spráwiedliwośći iego świętey.

Stára to y prawdźiwa w Kośćiele Kátholickim náuká/ iż zá grzechem dwie rzeczy ná człowieká pádáią / winá y karánie. Ták gdy Dawid ś. zgrzeßył / cudzą żonę w páłac swoy krolewski wprowádźiwßy/ y spłodźiwßy z nią syná / żáłował zá ten grzech/ gdy go Náthan Prorok strofował / y odpuśćił mu Pan Bog te winę / á karánie przećie vczynił / iż onemu synowi vmrzeć kazał / áby nie był po oycu ná krolestwie. Tákże gdy Moyżeß zgrzeßył/ nie wierząc Pánu Bogu / áby ná pustyniey mogł wodę vczynić z opoki twárdey / y źrzodła ze skáły głuchey / odpuśćił mu Pan Bog te winę iáko kochánemu słudze swoiemu / gdy się modlił / á karánie przećie doczesne náznáczył / iż nie miał wniść do źiemie obiecáney / do ktorey lud Żydowski z rozkazánia Boskiego prowádźił.

2. Reg. 12.

VVinę Pan Bog odpuścza zá grzechy náße, ále karánia nie. Trzebá ábo ná tym świecie, ábo ná onym vczynić zá dosyć spráwiedliwośći Páńskiey.

Przetoż y nam gdy żáłuiemy zá grzechy náße/ kápłan ná spowiedźi mocą sobie od Páná Bogá dáną/ winę odpuścza / á zá karánie pokutę iáką do czynienia náznácza. Ktorey gdyby kto nie wypełniwßy zßedł z tego świátá / Pan Bog ktory go powołáć raczył do zbáwienia wiecznego/ iż z tymi zmázámi prosto do niebá przyiąć go nie może / pierwey go do czyścu odsyła/ áby

ſie tám przez ogień omył / y karánie ſwoie odnióſł / á potym gdy ſie doſyć ſtánie Boſkiey iego ſpráwiedliwośći / przyimuie go do łáſki / y dáie żywot wieczny / iáko obiecowáć raczył. Mowi tedy do ſług ſwoich: Quantum glorificauit ſe, & in delitijs fuit, tantum date illi tormentum, & luctum.

Apocal. 18.

Probuie tedy y dowodzi tey náuki kośćielney / iż ieſt czyśćiec ná karánie doczeſne duſzom zmárłym / naprzod z opiniey ludźi Pogáńſkich / miedzy ktorymi pierwſzy ieſt Plato. Ten lat kilká ſet żyiąc przed národzeniem Páná Chryſtuſowym / tákiego był mniemánia / iż ludźie dobrzy mieli iść po śmierći do niebá / á źli do piekłá. Ci záśie ktorzy nie obrážili grzechámi ćiężkimi Máieſtatu Boſkiego / ále iáko to ludźie w niedoſkonáłośćiách żyiąc / mnieyſzymi / á iáko my Kátholicy mawiamy / powſzednimi grzechámi zmázáli ſie ná ſumnieniu / pierwey mieli przeczyśćić ſie / y karánie ſwoie odnieść w czyśću / á potym mieli według záſług ſwoich vśieść miedzy cnotliwymi ná obłokách w niebie. Mowi tedy: Quicũque in vita tenuiſſe medium quoddam comperiuntur, ad Acherontem profanis vehiculis, quæ vnicuiq; adſunt, in paludem perueniunt Acheruſiam, ibique inhabitant PVRGANTVRQVE: & cum purificati ſunt, abſoluuntur, rurſusque pro merito, ſinguli benefactorum præmia reportant.

Plato in Phædro.

Pogánſcy Philozophowie wiedźieli o czyſzcu dobrze.

Toż rozumie o czyśću y Virgilius Poetá Pogáńſki / gdy te słowá kłádźie w Poezyey ſwoiey.

Infectum eluitur ſcelus, aut exuritur igni
Quiſque ſuos patimur manes, exinde per amplum,
Mittimur Elyſium: & pauci læta arua tenemus.

Virg. 6. Æneid.

Tegoż mniemánia był y Aryſtoteles / y Triſmegiſtus / y Cicero / y inni Philozophowie ſtárzy / á oſobliwie Plutárchus w te słowá piſząc: Quoſdam enim confeſtim, ac dum in corpore eſſent, pœnas dare, qui quod corpore culpam luerent, eorum breuiſſimum eſſe ſupplicium, manſueto quodam modo multa purgatione digna remittente. Ktory to zárázem przydáie / iż tám dáleko większe boleśći y męki duſze odeſłáne ná karánie ćierpią / niżeliby tu kto mogł wymyślić ná świećie / iáko o nim piſze Cezáryus Areláteńſki / mowiąc: Hæc verò ſupplicia, magnitudine ac acerbitate tantum carnales exuperare animaduerſiones aſſerebat, quantum ab inſomnijs vera diſtare viderentur.

Plut. opuſc. de ſera Numinis vindicta

Cæſar. Arelat. Hom. 7.

Drugi dowod Czyśću mamy z piſmá Stárego Zakonu gdy naprzod Abákuk Prorok prośi P. Bogá / aby go po śmierći karał robáctwem ná ćiele / y zgniłośćią kośći iego / aby czáſu ſtráſznego ſądu iego mogłá otrzymáć wieczny pokoy duſzá iego / y być przyłączona po wypełnioney pokućie do przodkow iego y ludu wybránego / iáko Hieronim ś. to mieyſce iego wykłáda. Ingrediatur putredo in oſſibus meis, & ſubter me ſcateat vt requieſcam in die tribulationis, & aſcendam ad populum accinctum noſtrum.

Abacuc. 16.

Izáiaſz záśie powiáda / iż te męki nie ná ćiele w Czyśću ludźie ćierpią iáko ſobie życzył Abákuk Prorok / ale ná duſzy / y nie tym máteryálnym ábo elementárnym ogniem bywáią oczyśćieni z niepráwośći ſwoich / ále ogniẽ duchownym / ktory nie czerni iáko ten nász ogień czyni / dymem przykopcáiąc káżdą rzecz / ále wybiela nád śnieg iáko Auguſtyn ś. mowi te słowá Izáiaſzowe o Czyśću wykłádáiąc. Si ablucrit Dominus ſordes filiarum Syon, & ſanguinem Hieruſalem lauerit de medio eius, in ſpiritu iudicij, & ſpiritu ardoris. Abowiem ná tym świećie Pan Bog karze in ſpiritu pietatis & miſericordiæ, iáko oćiec łáſkáwy dźiatki ſwoie / á po śmierći záśie / in Spiritu iudicij & ardoris iáko ſędźia ſpráwiedliwy. Złych odſyłáiąc ná wieczny ogień. Ignis ſucceuſus eſt in furore meo, & ardebit vſq; ad inferni nouiſſima. A przeznáczonych do niebá / odſyłáiąc do ogniá Czyścowego / ieśli nie dość vczynili zá grzechy ſwoie zá żywotá. A ták Máláchiaſz Prorok mowi. Tranſiuimus per ignem & aquã & eduxiſti nos in refrigerium.

Aug. lib. 20. de Ciuit. c. 25.

Iſaiæ 4.

Deut. 32.

Malach. 3.

A iż Mędrzec powiáda / że odio ſunt Deo impius & impietas eius. Przeto z grzeſzywſzy Dawid prośi Páná

Sap. 14.

áby nie záraz wzápálczywośći gniewu swego karał człowieká grzesznego/ mowiąc. Domine ne in furore tuo arguas me, neque in ira tua corripias me, ále prośi áby dał nieco czásu do pokuty/ y żáłowánia zá nieprawośći swoie. Zá ktore gdy człowiek vpokorzy sie przed máiestátem iego / mowią Máchábeyczycy/ lubo go poszle ná karánie doczesne/ przećie wspomni ná miłośierdźie swoie święte/ y będźie miłośćiw sługom swoim Dominus noster modicum iratus est, sed iterum reconciliabitur seruis suis. Nie tylko tu ná tym świećie/ ále y po śmierći gdy dusze posyła do ogniá Czyśćowego Bo gdy posyła do piekłá ná wieczne zátrácenie/ mowi Dawid ś. Ascendit fumus in ira eius, ignis à facie eius exarsit, carbones succensi sunt ab eo. Lecz gdy posyła do Czyścu miárkuie gniew swoy/ y miłośierdźie Oycowskie obiecuie. Mitigasti omnem iram tuam, auertisti ab ira indignationis tuæ.

Psalm. 6. 2. Mach. 7. Psal. 17. Psal. 84

Lecz y Máláchiasz Prorok nie opuśćił Czyścu w kśięgách swoich powiádáiąc/ iż P. Bog zá grzechy ich/ Kápłany stárego Zakonu iáko złotnik iáki w ogniu będźie purgował y przeczyszczał dusze ich/ á potym ich przyimie iáko sług swoich/ gdy sie dosyć stánie spráwiedliwośći ie° świętey. Ipse enim quasi ignis conflans, & quasi herba fullonum & sedebit conflans, & emundans argentum, & purgabit filios Leui. Et erunt offerentes Domino sacrificium iustum.

Malach. 3.

W Nowym záśie Testámenćie/ czytamy o dłużniku/ ktorego sędźia wsádźić kazał do więźienia/ y nie kazał wypuszczáć ążby zápłáćił/ vsq; ad minimum quadrantem, ktora to przypowieść Páńska nic inszego nie znáczy ieno Czyśćiec/ do ktorego po śmierći bywáią odsyłáne dusze te/ ktorych P. Bog przeznáczywszy do niebá/ custodit vt pupillam oculi. A do łáski swoiey iednák przypuśćić niechce/ ążby wszytkie zmázy z śiebie omyli ogniem czyśćowym/ iáko o słudze niemiłośiernym nád społ towárzyszem swoim Mattheusz ś. pisze. Et iratus dominus eius tradidit eum tortoribus, quoadusq; redderet vniuersũ debitũ

Matt. 5. Matt. 18

Kto to mieysce Páweł ś. nam wykłádáiąc mowi do Koryntczykow w pierwszym liśćie swoim. Jeśli kto wierząc w Chrystusá Páná buduie ná niem y zákłáda/ iáko ná fundámenćie iákim dobre vczynki swoie / ábo li też złe. Aurum, argentum, lapides pretiosos, ligna, fænum, stipulam, to iest/ wiárę/ nádźieie/ miłość/ ábo też lubośći ćielesne roskoszy tego świátá/ dostátki y pompę iego/ dźień Páński to pokaże gdy sie człowiek stáwi ná sąd przed máiestatem ie°. Et vniuscuiusq; opus quale sit, ignis probabit. Si cuius opus manserit, quod superædificauit, mercedem accipiet. Si cuius opus arserit, detrimentum patietur: ipse autem saluus erit, sic tamen quasi per ignem. Atoż mamy Czyśćiec od Páwłá ś. opisány/ iż ieśli kto żyiąc w wierze świętey y máiąc nádźieię w P. Bogu iż mu będźie miłośćiw/ miłował go sam zá żywotá ze wszytkiey dusze/ ze wszytkich myśli/ y ze wszytkiego sercá. A záżywáiąc iednák świátá tego/ y iego roskoszy/ obráźił w czym máiestat Boski żądzom swoim w czym wygadzáiąc/ á nie dość zá to vczynił przez pokutę spráwiedliwośći Boskiey/ będźie zá to wyprobowány w ogniu Czyśćowym. Ipse autem saluus erit, sic tamen quasi per ignẽ.

1. Cor. 3

Funduią sie ná tey náuce Páwłá ś. wszyscy Doktorowie święći/ á miedzy nimi Augustyn ś. ták o Czyśćowym karániu mowi. Illic sermones otiosi, & cogitationes iniquæ, vel sordidæ, illic multitudo leuiũ peccatorum, quæ puritatem nobilis naturæ infecerunt exundabunt: quæ omnia hic ab anima separari per eleemosynas, & lachrymas compendiosa transactione potuissent. Przetoż násláduiący Káimá w rozlewániu krwie/ á niepokutuiący ogniem Czyśćowym oczyśćzeni być nie mogą. Násláduiący sprosnych Sodomitow/ á nic żáłuiący zá swoie nieprawośći zá żywotá/ ogniem wiekuistym paleni będą. Czyniący tumulty w domu Bożym iáko Kore/ Dáthan/ y Abiron/ á nieućiekáiący sie do Chrystusá/ tanquã ad authorem pacis. od przepáśći piekielney będźie pewnie pożárty. Lecz żáłuiący y płáczący zá grzechy swoie/

S. Aug. Hom. 16 ex 50.

Ogien czyścowy probuie spraw naszych iáko złotá brántowego.

krwią nadrozßą Zbáwićielową odkupiony będźie/ wypłáćiwßy karánie doczeſne w ogniu Czyścowym/ y idąc do żywotá wiecznego będźie śpiewał dźiękczynienie P. Bogu ſwoiemu mowiąc. Probaſti me Deus, igne me examinaſti. A co było trawy plugáwych myśli/ y plew ſłow nieczyſtych/ ábo drew vczynkow dla świátowey pochwały/ nie dla honoru twego Boſkiego czynionych/ toś ſpálił we mnie ogniem Czyścowym: á zoſtáwiłeś złoto vczynkow z ſámey miłości chwały twoiey ś. czynionych; y ſrebro dobrych ſpraw dla bliźniego rátunku/ według woley twoiey ś. wykonánych; y kámienie ná koniec drogie czyſtości/ wſtrzemięźliwości/ pokory/ ſpráwiedliwości/ y innych cnot świętych Chrześćiáńſkich.

Wtora Część

Iáko wielkie męki duſze zmárłe w Czyścu ćierpią, lubo to do czáſu tylko pewnego.

Wielki Philozoph miedzy Chrześćiány Boecius/ o tego świátá karániu powiedźiał/ iż kiedy wyſtępki karzą w ludźiách ſwawolnych oſtrze bez pobłażánia żadnego/ tedy drudzy vlękßy ſię popráwuią złych poſtępkow ſwoich/ áby też ná podobny hák nie przyßli y ſromotę. Patet cuiuis ad oculum, corrigi vltione prauos mores, & ad rectum, ſupplicij terrore deduci, cæteris quoque exemplum eſſe vitæ culpandæ fugiendi. Przetoż nie od rzeczy to vczyniemy/ gdy kilką ſłow ćieżkość karánia w ogniu Czyścowym ná zbudowánie náße duchowne przypomniemy.

Boet. de Conſol.

A naprzod z pomienionego trochę wyżey Pogáńſkiego Philozophá Plutárchá/ ktory w kśiążecce ſwoiey o nierychłym karániu Boſkim napiſáney powiáda/ iż lepieyby dáleko narodowi ludzkiemu było/ gdyby niepráwości iego gniew Páńſki tu ná tym świećie plagámi iáko nayoſtrzeyßymi karał/ bo gdy tu folguie/ y popráwy po nas czeka/ á my ſię nie vpámiętuiem ſpußczáiąc ſię ná miłośierdźie Páńſkie/ ták tám oſtrze powiáda karze/ iż męki czyścowe ták ſą rożne/ od tych tu doczeſnych ná świećie/ iáko ſen od rzeczy ſámey prawdźiwey. Z tąd Bernat ś. ná pogrzebie Zakonniká iednego kážąc/ ták o ſrogości mąk czyścowych powiedźiał: Poſt hanc vitam in purgabilibus locis centupliciter quæ fuerint neglecta redduntur, vſque ad nouiſſimum quadrantem.

Plutar. Opuſc: de ſera numinis vindicta

S. Bern. ſerm: de obitu Humberti Mona.

A nie dźiw iż ták ſrogie męki duße w czyścu będące ćierpią/ bo zdániem wßytkich Doktorow świętych/ tenże ogień ieſt w czyścu co y w piekle/ ieno tę rożnicę máią w czyścu będący od ludźi potępionych do piekłá/ że oni tylko do czáſu ćierpią áż ſię wypłácą ſpráwiedliwości Boſkiey/ á potępieni záśię ná wieki tám zoſtáwáć w mękách ſwoich mußą. Mowi tedy Grzegorz ś. Sicut ſub eodem igne rutilat aurum & palea fumat: ita ſub eodem igne peccator crematur & electus purgatur. A gdźie ogień piekielny pali/ tam koniecznie ſroga muśi być męká. Z tąd Chryzoſtom ś. mowi. Intende anima mea quaſcunque pœnas ſæculi, totum leue erit reſpectu pœnæ purgatorij. A Auguſtyn ś. przydáie. Grauius eſt eſſe in purgatorio ad ictum oculi, quam fuerit

Greg. li. Dialog.

Aug. 25. dist. Qui in aliud. Et de pæ nit. dist. 7. c. vlt.

pœna ſancti Laurentij in craticula; & quidquid pœnæ in hac vita poteſt excogitari. Qui igitur purgatorium petit, neſcit quid petit.

Biſkup ieden Tuſkuláńſki / ná imie Jákub/ w kśiegách ſwoich meki czyscowe opiſuiac powiáda/ iż zá iego czáſu vmárły ieden/ przez człowieká iednego świátobliwego wſkrzeſzony/ poki ieno żył ná świećie/ ſrogie ſpoſoby pokuty zá grzechy ſwoie czynił/ y ogniem ſie ſam czeſtokroć palił/ y dyſcyplinámi rozmáitymi śiekł/ y nágo ná ledźie legał/ y nie ſypiał ieno w grobie záwſze/ ták lećie iáko y źimie/ vſtáwicznie vtrudzenie ná ćiele ſwoim ponoſzac. A gdy go pytano/ czemuby ſie ták bárzo trapił/ powiádał/ iż gdyby tu iezioro ogniſte było przed kośćiołem/ tedybym w nim wolał ſtać po ſzyie do dniá ſadnego/ niżeli ćierpieć meki czyscowe/ do ktorych był zá grzechy ſwoie poſłány do czáſu pewnego.

Iáka ſrogość ieſt mak czyścowych.

Karze tedy Pan Bog grzechy náſze/ mowi Jnnocencyus Papież tu ná tym świećie iáko Oćiec z ſynámi ſobie poczynáiac/ ábyſmy według woley iego świetey żyli/ ráczey ſukniá biiac niżeli ćiáło. Jáko czynili wiec krolowie Perſcy/ ktorzy gdy kogo z przyiaćioł ſwoich kárać mieli o wyſtepek iáki/ tedy ſámym dáli pokoy/ ále ſukniá zdiawſzy kazáli publice pálcatámi trzepáć/ áby ſie wſtydał wyſtepku ſwego/ á popráwiał ſie potym. Ták Pan Bog náſz powiedźiawſzy nam Vos amici mei eſtis, czeſtokroć ná tym świećie ſukniе tylko náſze każe przetrzepáć/ gdy w czym przećiwko máieſtatowi iego ś. wykroczymy/ karzac ná máietnośći/ ná dobytkách y ná doſtátkách náſzych/ lubo to przez ogień/ lubo przez wode/ lubo przez nieprzyiaćielá/ przez złodźieiá/ rozboynigá/ przez złego ſaśiádá/ przez grády/ wichry/ y powietrza ná bydłá. Czáſem też gdy bárźiey záwinimy ná ćiele náſzym y ná zdrowiu/ ktore to ćiáło ieſt ſukniá náſzá/ mowiac do nas przez Janá ś. Ego quos amo, arguo & caſtigo, ábym po śmierći nie karał/ gdy ſie zá żywotá vpokorzyćie.

Innocentius III. ſuper Pſal. 6.

Perſow ſtárych karánie oſob zacnieyſzych.

Apocal. 3.

Lecz gdy ná karánie doczeſne/ ná tym świećie przepuſzczone od P. Bogá nic niedbamy/ karze nas po śmierći ná duſzy/ iáko Pan ſługe nieposłuſznego. In ſpiritu iudicij & ſpiritu ardoris, iáko Jzáiaſz powiedźiał według przewinienia káżdego; y ná tym świećie czáſem mieſce do pokuty náznaczáiac/ iáko o tym śiłe przykłádow y obiáwienia w hiſtoryách kośćielnych mámy. Lecz to wſzytko karánie czyscowe tylko trwa do czáſu/ iáko Dawid ś. w Pſalmie ſwoim mowi. Iratus eſt, & miſertus eſt nobis.

Iſaiæ 4.

Pſal. 59.

Ale trzeći y oſtátni ſpoſob karánia Páńſkiego ieſt/ vt iudicis contra reũ, gdy według ſpráwiedliwośći ſwoiey świetey/ iáko ſedźia przez miłośierdźia wſzelkiego karze obwinionego grzeſzniká/ poſyłáiac go ná wieki do piekłá/ gdźie ardebit vſque ad inferni nouiſſima. Y ták wſzytkim potepionym ná ſadnym dniu rzecze. Ite maledicti in ignem æternum, gdźie iuż nie bedźie żadnego odkupienia/ żadnego miłośierdźia/ y żadney nádźieie zgołá do wyſwobodzenia.

Deut. 32

Poki tedy tu ná tym świećie żyiemy ſtáraymy ſie ſámi/ iákobyſmy ſobie mogli ziednáć łáſke y miłośierdźie Páńſkie mowiac z Dawidem ś. Deus miſereatur noſtri & benedicat nobis illuminet vultum ſuum ſuper nos & miſereatur noſtri. A iż według náuki piſmá ś. Deus nullum peccatum remittit impunitum, tedy zá tych ktorzy niedoſyć vczyniwſzy ſpráwiedliwośći Boſkiey/ zá nieprawośći ſwoie; zeſzli z ſkrucha ſerdeczna y żalem/ iż kiedy máieſtat Boſki obráźili/ z tego świátá do mak czyscowych przeſtáni/ modlmy ſie iáko zá bráćia náſze/ áby im P. Bog vlżywſzy karánia iáko nayprędzey dał widźieć twarz ſwoie świeta/ y złaczyć ſie im z onymi duchámi błogoſłáwionymi w niebie/ pozwolił/ ktorzy go nie przeſtáiac chwala/ záżywáiac iuż wiekuiſtey ſzcześliwośći. Abowiem Sancta & ſalubris eſt cogitatio pro defũctis exorare, vt à peccatis ſoluantur.

2. Mach. 12.

TRZECIA CZĘSC

Iáko w Czyſzcu duſze będące, mogą być od nas rátowáne, przez modlitwy, iáłmużny, y inne dobre vczynki náſze, á oſobliwie przez ofiáry Mſzey świętey, w Kośćiele Kátholickim odpráwowáne.

Modlitwy ludźi niewiernych y oderwánych od kośćiołá nie ſą pożyteczne ludźiom zmártym.

Iż nie ſą w iednośći Kośćiołá ś. odßczepieńcy y Heretycy wßyſcy/ przetoż luboby z nich niektorzy modlili ſie zá vmárłe/ iáko to zwykli czynić y Turcy/ y Tátárzy/ y Zydowie według dawnego zwyczáiu ſwoiego/ tá modlitwá ich y ofiáry niemogą być zmártym ich przyiaćiołom pożyteczne/ dla tego/ iż nie máią zwiąſku miłośći miedzy ſobą/ iáka miłość ma być członkow iednego ćiáłá/ pod iedną głową Chryſtuſem/ nie wyznawáią bowiem rownie z námi Sanctorum cōmunionem, iż iednego miáſtá Jeruzalem niebieſkiego obywátele ieſteſmy/ ták ći ktorzy iuż krolują w niebie z Pánem Bogiem; iáko y owi co w czyśću teraz ponoßą karánie zá niedość vczynienie zá grzechy ſwoie/ iáko też y my co w tym kośćiele woiuiącym dobiiamy ſie niebá/ częśćią przez zaſługi náße/ częśćią przez przyczyny świętych Bożych: á wßyſcy iednák przez łáſkę/ miłośierdźie/ y krew drogą Páná Zbáwićielá náßego Chryſtuſá Jezuſá/ w ktorego oni nie wierzą/ ábo też wieżąc w iednośći kośćiołá świętego z námi żyć niechcą.

My tedy ktorzy w świętym Kátholickim Kośćiele ieſteſmy / od Apoſtołow śś. y od wßytkich Doktorow Kośćielnych tę náukę mamy / ábyſmy ſię zá vmárłe modlili/ y przy ſtráßliwych táiemnicách Mßey ś. ná káżdy dźień pámiątkę zá nich czynili przed Máieſtatem Páńſkim.

Naprzod/ iż nas tego ſam rozum vczy / y wyćiąga po nas / ábyſmy ſię zá te ktore miłuiemy/ y po śmierći modlili / y zá ich duße dobre y miłośierne vczynki czynili. Abowiem iáko Páweł ś. mowi: Si quis ſuorum, & maximè domeſticorum curam non habet, fidem negauit, & infideli eſt deterior. (1. Thim. 6.) Ponieważ y Pogánie ſámi/ modlili ſię záwße zá ſwoie vmárłe/ y Philozophowie ich / y Poetowie czyśćiec przyznawáli.

Potym / że nas ták ſtárego iáko y nowego Teſtámentu Piſmo do tey pobożnośći pobudza/ ktorą nam Zakon przyrodzony ná ſercu nápiſał / ábyſmy miłych przyiaćioł náßych po śmierći nie zápomináli/ ále rátowáli ich/ modlitwami / poſtámi / iáłmużnámi / y rożnymi dobrymi vczynkámi / iáko nas Ekkleſiáſtes nápomina: Mortuo nō prohibeas gratiam, non deſis plorantibus in conſolatione, & cum lugentibus ambula, ex his enim in dilectione firmaberis. (Eccl. 7.) Ztąd gdy Judaß Máchábeyczyk poſłał do Jeruzalem iáłmużne do Kośćiołá zá duße tych ktorzy pomárli ná woynie / áby zá nich Páná Bogá proßono / powiáda Piſmo ś. (2. Mach. 12.) Niſi enim eos, qui ceciderant

rant resurrecturos ſperaret, ſuperfluum, & vanum videretur pro defunctis orare. Naprzod tu ten pobożny Hetman wyznawa rownie z námi Chrześćiánámi / iż duße ludzkie nie giną y nie obracáią ſię w niwecz / iáko duße bydlęce / ále ſą wieczne / y powſtáną ná ſąd oſtáteczny przed ſędźie° ſpráwiedliwego Chryſtuſá Jezuſá. Druga / iż duße nie idą wßytkie oraz do niebá po śmierći / ále te ktore máią ießcze iáką zmázę ná ſobie / zátrzymáne w czyſcu omywáią ſię przez karánie / á dopiero dość vczyniwßy ſpráwiedliwości Boſkiey / idą do wiecznego pokoiu / áby potym ná ſądny dźień powſtáły w ćiáłách ſwoich do wiekuiſtego żywotá. A trzećia rzecz ten Hetman wyznawa / iż z tego zátrzymánia czyścowego bywáią duße rátowáne modlitwámi / y iáłmużnámi / y innymi dobrymi vczynkámi / iáko nas ßerzey w Kośćiele Bożym Koncylia / y Doktorowie śś. náuczáią. Z ktorych ieden Auguſtyn ś. ták w Kśięgách ſwoich mowi: Orationibus Sanctæ Eccleſiæ & Sacrificio ſalutari, & eleemoſynis, quæ pro eorum ſpiritibus erogantur, non eſt dubitandum mortuos adiuuari, vt cùm eis miſericordius agatur à Domino, quàm eorum peccata meruerunt.

Aug. ser. 32. de verbis Apost.

Co że ták ieſt / pißę Baronius Kárdynał cudowny przykład w rocznych Dźieiách ſwoich o Ludowiku wtorym Ceſárzu Rzymſkim / iż gdy czáſu iednego w wieczor modlił ſię w pokoiu ſwoim / w Poſt wielki wſtąpiwßy / vkazał mu ſię we śnie gdy ſię vkłádł o ćieciego Ludwik pierwßy / tákże Ceſárz Rzymſki / bárzo vtrapiona cierpiąc / y te słowá do niego po Łáćinie przemowił: Adiuro te per Dominũ noſtrum Ieſum Chriſtum, vt me eripias ab his tormentis, in quibus detineor, vt tandem aliquando vitam poſſim habere æternam. A to było w lat trzydźieśći ſpełna po śmierći iego. Nie mogł go tedy ſyn iego rátowáć woyſki ſwoimi / áni mieczem żadnym / ieno iáłmużnámi / ofiárámi / á modlitwámi. Toć tedy znáć / że Kośćioł ś. nie dármo to poſtánowił / áby ſię modlono zá vmárłe. Bo inácżey Iuſto Domini, iudicio ſine miſericordia ſe ſubijcit, qui defunctorum, præcipuè amicorum immemor fuerit, mowi ieden ſtáry Doktor kośćielny. A to dla tey przyczyny / iż Jákub ś. Apoſtoł powiedźiáł: Iudicium ſine miſericordia fit illi, qui non facit miſericordiam.

Ociec synowi sie po smierci vkazał żądáiąc rátunku od niego w mękách czyścowych.

Pytheus adud Baron. an: 874.

Haymo super Apocalip.

Iob. 2.

Czytamy o Zakonniku iednym / ktory gdy vmárł / Bráćia zá niego według zwyczáiu Mße ś. odpráwiáli / y Pſałterz mowili / iáko im ſtárßy ich náznáczył. Potym w krotkim czáśie vkaże ſię on vmárły Kápłanowi iednemu pobożne° / y vſkarża ſię przed nim / iż wielkie bárzo męki w czyſcu ćierpi / á Bráćia go zápomnieli / y nie rátuią go modlitwámi ſwoimi. Odpowie mu on Kápłan / y rzecze / żeſmy wßyſcy po ták wiele rázy Pſałterz zá ćię mowili / y Mße ś. odpráwiáli / czemużći to nie ieſt pomocno? Rzecze vmárły / gdym ia żył z wámi / nigdym zá vmárłe nie modlił ſię / gdy mi Przeor kazał / á toż teraz / to cośćie wy zá moię duße czynili / im poßło ná rátunek wßytko / á iam zoſtał bez żadnego rátunku od was. Odpráwiáli tedy znowu Bráćia modlitwy zá niego / y ták był vwolniony z czyścu. Y z tąd Venerabilis Bedá powiedźiał / iż nie godźien ieſt ten rátunku po śmierći / ktory zá żywotá ná vmárłe nie pámięta. Indign⁹ eſt omni ſuffragio, qui defunctorum fuerit immemor in hoc ſæculo.

Kto zá vmárłych nie modli sie poki żyw, po śmierći też zá niego nikt sie modlić nie będźie.

Jeßcze nákoniec mamy ſię modlić zá vmárłe / y rátowáć ich z czyścu przez rożne dobre vczynki / iż nie tylko to im ieſt pomocno do zbáwienia / ále też y nam ſámym wielką zasługę przynośi v Páná Bogá. Czytamy w Kśięgach Krolewſkich o Dawidźie / ktory dowiedźiawßy ſię / iż zábitego ná woynie Królá Saulá z ſynem iego Jonátha pogrzebli go z vczćiwośćią obywátele powiátu Jábes Gáláád / ták im dźiękuiąc zá ten dobry áffekt ich przećiwko Pánu ſwoiemu / błogosłáwi y mowi: Benedicti vos á Domino, qui feciſtis miſericordiam hanc cum Domino veſtro Saul, & ſepeliſtis eum, & nunc retribuet quidem vobis Dominus miſericordiam & veritatem. Jeśliże tedy nágrodźi Pan Bog to miłosierdźie człowiekowi dobremu / iż vmárłego pogrzebie / dáleko więkße miłosier-

2. Reg. 2.

dźie

dźie otrzyma / gdy duße iego z czyścu wybáwi / ktora śie sámá rátowáć nie może / ieno do nas vstáwnie o rátunek woła: Miseremini mei, miseremini mei, saltem vos amici mei. A przeto Hieronim ś. to mieysce Pismá ś. o Dawidźie tłumácząc mowi: Wiećiez / czemu to Dawid do Gáláádczykow mowi: Retribuet vobis Dominus misericordiam & veritatem. Dla tego práwi / iż dwoiáką nagrodę im od Páná Bogá obiecuie. Naprzod / miłośierdźie ná tym świećie y nagrodę rzeczámi doczesnymi zá to że go pogrzebli / iáko Zbáwićiel nás powiedźieć racżył. Beati misericordes, quoniam ipsi misericordiam consequentur. *(Matt. 6.)* A potym miłośierdźie w niebie y prawdźiwą nagrodę żywotá wiecznego zá to / że śie zá duße pobitych modlili / y iáłmużny zá nie hoyne dáli. A dla tego te nagrodę zá iáłmużny y porátowánie duße Saulowey zowie veritatem, to iest / prawdźiwa nagroda / iż nie iest doczesna iáko inße nagrody tu ná tym świećie nam dáne.

Pięknie tedy záwiera tę mowę náße Chryzostom ś. zdániem swoim / ktore ták w pismiech swoich zostáwił. *(S. Chrysost Hō. 44. in 1. ad Cor.)* Iuuetur peccator defunctus, non lachrymis sed prece, supplicationibus, eleemosynis oblationib⁹. Nō est temere hoc excogitatum: nec frustra memoriam mortuorum inter sacra mysteria celebramus, aut accedimus pro istis agnum illum iacentem, & peccata mundi tollentem deprecā tes, sed vt hinc aliqua eis consolatio fiat. Nec temere qui altari assistit inter horrenda mysteria clamat. Pro omnibus in Christo dormientibus & pro his qui memoriam celebrant illorum.

Nie tylko ábowiem modli śię Kápłan przy ofierze świętey zá vmárłe w P. Chrystuśie odpoczywáiące / ále też y zá tych sámych / ktorzy tę ofiárę ś. zá vmárłe odpráwowáć kazáli / y sámi śię zá nich modlą. *(Swiętobliwie Kośćioł Kátholicki czyni, iż w Ofierze ś. nigdy vmárłych nie przepomina.)* Vt ex multis personis pro dono in nos collato, per multos gratiæ pro vobis agantur, iáko Páweł ś. mowi. Iż iáko my śię teraz zá drugich modlimy / ták też zá nas gdy pomrzemy drudzy śię będą modlić. Przetoż y od ludźi y od Páná Bogá sámego zá ten miłośierny vczynek nagrodę odniesiemy / ktory teraz zmarłym w Pánu Chrystuśie ochotnie vczynimy ná porátowánie zbáwienia ich / y vwolnienia prędßego z mąk czyścowych.

Dla tegoż słuchácze nabożni o Czyścu żadnego wątpienia nie mieymy / y niewstydliwych kłamcow Heretykow niesłuchaymy ináczey náuczáiących; ále śię trzymaymy náuki Kośćioła powßechnego od Apostołow świętych podáney y stwierdzoney przez Concilia y Doktory Kośćielne. A wierząc iż Czyśćiec iest / y w nim męki bárzo ćiężkie; sámi tu ná tym świećie zá grzechy náße pokutuymy / ábysmy tám odsyłáni nie byli ná pokutę. A zá vmárłych ktorzy tám śię dostawßy rátunku od nas potrzebuią / hoyne iáłmużny dawaymy y modlitwy czyńmy; gdyż to nietylko onym będźie pomocno do zbáwienia / ále też y nam sámym wielka nagroda v P. Bogá. Do ktorey áby y vmárli wßyscy zá ktorych śię dźiśia modlemy iáko nayprędzey przyßli / y my potym sámi prosto do niebá weßli / prośiemy ćię Zbáwićielu náß przez mękę twoię przenadrożßą rácz to nam zdárzyć / ábysmy powstáli in resurrectionem vitæ, y z tobą żyli ná wieki / ktyry żyieß y króluieß z Oycem y Duchem ś. Bog żywy y prawdźiwy bez końcá pánowánia / Amen.

KAZANIE TRZECIE

O Politowániu Chrześćiáńskim, nád duszámi zmárłymi w Czyścu będącymi.

Mortui audient vocem Filij Dei. *Joannis 5.*

IAkosmy śię wczorá z tego rádowáli/ iż śś. Boży bráćia nászy/ y obywátele iednego miástá Jeruzalem/ dostáli śię do oney chwały wiekuistey/ gdźie roskoszy niebieskich záżywáiąc/ ćieszą śię bez przestánku z widzenia P. Bogá swoiego y zá námi śię modlą. Ták dźiśia z tego śię frásowáć y smućić mamy/ iż drudzy bráćia nászy/ mniey doskonáli w cnotách Chrześćiáńskich y pobożnośći swoiey/ z szedszy z tego świátá/ dotąd ieszcze nie są przypuszczeni do widzenia twarzy Páná Zbáwićielá swoiego; ále ćierpią męki nieznośne w ogniu czyścowym zá nieukaránie swoie ná tym świećie/ potrzebuiąc modlitew y rátunku od nas. Ták bowiem Zbáwićiel nász w dźiśieyszey Ewángeliey powiedźieć raczył/ iż w iego ręku są wszytkie dusze zmárłe/ y iuż przyszłá tá godźiná ktorey Mortui audient vocem Filij Dei, ktorzy przed przyszćiem iego ná ten świát szli zárázem ábo do piekłá prosto ábo do odchłáni piekielnych: kędy śiedząc in tenebris & in vmbra mortis oczekiwáli wyzwolenia przezeń/ áby stawszy śię człowiekiem/ y vmárszy zá grzechy świátá wszytkiego ná krzyżu/ wyswobodźił ich z oney niewoley szátáńskiey. Przyszedszy tedy Pan ná świát y opowiádáiąc Ewángelią swoię/ náucza naprzod Żydow iáko máią wierzyć o vmárłych: y powiáda im/ iż Bog Oćiec iego/ dał mu moc ták nád wszytkimi vmárłymi/ iáko y nád żywymi. Sicut enim Pater suscitat mortuos, & viuificat, sic & Filius, quos vult, viuificat. A żeby wszyscy Syná iego przedwiecznego mieli w poszánowániu/ ták iáko onego sámego/ iż ad liberandum suscepturus hominem, non horruit Virginis vterum, & deuicto mortis aculeo aperuit credentibus regna cælorum/ dał mu w moc wszytek sąd żywych y vmárłych/ nic sobie w tym władze niezostáwuiąc. Z tąd záraz w dźiśieyszey Ewángeliey powiáda. Neque enim Pater iudicat quemquam, sed omne iudicium dedit Filio. Dla tego ábyśćie mię szánowáli/ ták iáko y Oycá moiego niebieskiego. A ktorzy będą słucháć słow moich/ y będą w mię ták wierzyć/ iáko wierzą y w Oycá moiego/ ktory mię tu ná świát posłał/ będą mieli żywot wieczny/ y prosto bez wszelkiego sądu poydą do niebá. Quia qui verbũ meum audit, & credit ei qui misit me, habet vitam æternam, & in iudicium non venit, sed transit à morte in vitam. Ktorzy záśię zmázáli śię grzechámi iákimi; á żáłuiąc zá to iż máiestat Páński obrážili/ á pokuty tu ná tym świećie nie wypełnili/ będą po śmierći záraz záwołáni ná sąd Páński/ y według zásług y występkow karáni. Et qui audierint, viuent. A ći ktorzy vsłyszą dekret ná śię ferowány/ że máią ćierpieć do czásu męki zá nieprawośći swoie w czyścu/ to odćierpiawszy y dosć vczyniwszy spráwiedliwośći Páńskiey/ iż w inszych rzeczách słucháli Przykázánia Páńskiego/ y pełnili wolą iego Boską/ będą żyć ná wieki w błogosłáwieństwie iego. A przeto dźiśiá

Politowánie nád nędzą bliźnich nászych á osobliwie nád duszámi zmárłymi, powinnismy mieć Kátholicy, ktorzy wzaiemnego tákże rátunku od sukcessorow nászych potrzebowáć będźiemy.

Ioan. 6.

przez Ekklezyáſteſá mowią do nas. Memor eſto iudicij mei, ſic enim erit & tuum, mihi heri tibi hodie. Chrześćiáńſki człowiecze pá mietay co ſię z námi dźieie/ iż ieſteſmy ná ſrogie męki czyśćowe oſądzeni/ wiedzże/ że y z tobą toż ſię dźiać bedźie/ ieśli nie popráwiſz żywotá twoiego: á wiedz to zápewne/ iż co ſie z námi dźiśia dźieie/ toż tez bedźie ſię dźiało iutro z tobą. Przetoż iesli dźiśia bedźieſz miał politowánie nád námi/ y bedźieſz nas z tych mąk rátował/ ćiebie tez drudzy beda rátowáli/ y bedźieſz miał zá ten miłośierny vczynek/ ktory nam pokażeſz/ przyſtugę osobną v Páná Bogá. Abowiem Beatus qui intelligit ſuper egenum & pauperem in die mala liberabit eum Dominus.

Eccl. 37. | Pſal. 40.

Dwie tedy rzeczy ná dźiśieyſzym Kazániu vważáć będźiemy. *Pierwſza*, iáko mamy rátowáć vmárłych/ y ofiárámi świętymi/ y rozmáitymi dobrymi vczynkámi zá nich czynionymi. *A druga*, iáko mamy ich duſze oſwobadzáć z mąk czyśćowych/ wola ich oſtátnie nam zlecona/ pilnie y iáko nayprędzey wykonywáiąc.

Zbáwićielu náſz ktory ieſteś Lux vera oświeć duſze náſze/ ábyſmy ſtucháiąc ſłow twoich/ byli wzbudzeni do politowánia nád bráćią náſzą/ y ták ſię zá nie ſkutecznie modlili/ iákoby im winy ich odpuśćiwſzy/ raczyłeś ich dźiś przypuśćić/ ad lucem æternæ gloriæ.

Pierwsza Część

Iáko mamy mieć politowánie nád duſzámi zmárłymi, rátuiąc ich z mąk czyśćowych, ofiárámi świętymi, poſtámi, iáłmużnámi, y innymi vczynkámi pobożnymi.

Sam przyrodzony áffekt pobudza nas do tego, ábyſmy ſie modlili zá zmárłe rodźice, przyiaćioły, y krewne náſze.

Chobyſmy nie mieli żadnego roſkazánia od Kośćiołá ś. poſtánowionego/ modlić ſię zá vmárłe: y lubo by o tym nie było náuki żadney/ ták od Philozophow Pogáńſkich/ iáko y z Piſmá ś. obudwu Zakonow/ Stáre° y Nowe° przez Doktory śś. nam podáney/ iákoſmy to w przeſzłym kazániu doſtátecznie pokazáli: tedyby przećię ſámá przyrodzona miłość przećiwko przyiaćiołom y pokrewnym náſzym/ y ſámo politowánie nád nędzą ludzką/ miáłoby nas wzruſzyć do tego/ ábyſmy ſie modlili zá vmárłe. Wiedząc to dobrze / ták z náuki kośćielney/ iáko y z ſámego rozumu przyrodzonego/ iż zá popełnione wyſtępki ſwoie/ muſzą pierwey co ćierpieć/ niżeli do onych niebieſkich rozkoſzy przyiść/ zgotowánych ſobie przed wieki/ ná ktore żyiąc tu ná świećie pobożnymi poſtępkámi zárabiáli ſobie. Słuſznie tedy mowi Grzegorz ś. Tanto quis perfectior eſt, quanto perfectius ſentit dolores alienos. A ieśliże z przyrodzenia ſámego/ mámy politowánie nád ludźmi ślepymi/ chromymi/ y ćieżko choruiącymi/ ábo nád vbogimi/ y vtrapionymi od złych ſąśiád. Dáleko więkſze mamy mieć politowánie nád

tymi/ ktorzy męki ſrogie w ogniu Czyſcowym ćierpią/ y od nieprzyiaćioł duſznych trapieni bywáią/ y vrągánie ponoſzą/ nie mogąc ſię im ſámi przez ſię odiąć/ y z mąk náznáczonych ſobie do pewnego czáſu wyzwolić. Przeto wołáią ná ćię Chrześćiáninie Intuere, & reſpice opprobrium noſtrum. Pátrz iáko nád námi przewodzą káći piekielni/ iákoby gniewáiąc ſię ná nas iżeſmy ſię im w poſſeſſyą ná wieki nie doſtáli/ ále wyćierpiawſzy winy náſze miłośierdźia Boſkiego doſtąpić mamy. A przeto nie mogąc ſię ſámi przez ſię rátowáć/ czekamy áż ſię Pan nád námi zmiłowáć raczy/ ſicut oculi ancillæ in manibus Dominæ ſuæ, ita oculi noſtri, ad Dominum Deum noſtrum donec miſereatur noſtri. Záczym prośimy wás przyiaćioł ſwoich/ rátuyćie nás modlitwámi wáſzymi v Páná Bogá/ y ziednayćie nam miłośierdźie iego/ ábyſmy z tąd iáko nayprędzey wyniść mogli. A zwłaſzczá że też to wam ſámym będźie pomocno do zbáwienia potym. Y z tąd Sidonius mowi. De ratione noſtræ ſalutis eſt quotidie pro defunctis exorare.

Ierem. 5. — *Pſal. 122* — *Sidon in Epiſt.*

Czterma tedy ſpoſobámi/ według zdánia Grzegorzá ś. duſze zmárłe mogą być rátowáne. Naprzod ofiárámi Mſzey ś. Potym modlitwámi ludźi świątobliwych. Jáłmużnámi po trzećie. A nákoniec poſtámi/ dyſcyplinámi/ peregrynácyámi ná mieyſcá ś. y innemi dobremi vczynkámi/ właśnie zá duſze zmárłe wypełnionemi. Y ták czynił ná káżdy rok święty Odylius Opát Kluniáceńſki/ iáko o nim Petrus Dámiáni piſze. Ktory czáſu iednego w Sycyliey będąc/ ſłyſzał á one czárći w ogniu gory Ethny/ ktora vſtáwnie płomienie z śiebie wydáie/ rzewliwie nárzekáli/ iż im duſze przez iáłmużny y modlitwy ludźi nábożnych wyzwolone odchodźiły z ogniá onego/ in locum refrigerij & pacis ſempiternæ, ktore oni tám z dopuſzczenia Boſkiego dręczyli/ y dręczyć ieſzcze dłużey mieli. Przetoż ś. Opát zwroćiwſzy ſię do Klaſztoru ſwoiego poſtánowił/ áby brácia zakonni iego iuryſdykcyey/ ná káżdy rok/ w ten dźień ktorego to ſłyſzał/ modlitwy/ poſty/ iáłmużny/ y ofiáry święte zá duſze zmárłe odpráwowáli/ pomniąc ná one słowá Ekkleſiáſtowe. Fili in mortuum produc lachrymas, & ne deſpicias ſepulturam illius. Abowiem ták czyniąc/ y onemu co w mękách Czyſcowych ieſt/ rátunek przynieśieſz/ y ſobie oraz táſkę zá to v P. Bogá z iednaſz.

Greg 14 q. 2. C. Animæ.

Cztery ſpoſoby, ktorymi możemy rátowáć duſze zmárłe.

Eccl. 38.

Gdźie pomnieć nam potrzebá/ iż tu piſmo ś. nie roſkázuie nam płákáć zá vmárłe/ iáko płáczą pogánie y wſzyſcy niewierni/ ktorzy rozumieią że duſze náſze záráżem po śmierći ná wieki giną/ y wniwecz ſię obrácáią/ iáko onich Páweł ś. nápiſał. Nolumus autem vos ignorare fratres de dormientibus, vt non contriſtemini ſicut & cæteri qui ſpem non habent. Si enim credimus quod Ieſus mortuus eſt, & reſurrexit ita & Deus eos, qui dormierunt per Ieſum, adducet cum eo. Inſza to ieſt powiáda płákáć tym nád vmárłemi/ ktorzy nieuwierzyli w Chryſtuſá Jezuſá/ y nie będą przezeń mieć żywotá wiecznego: á inſza nam Chrześćiánom/ ktorzy mamy nádźieię iż nam odpłáći dobre vczynki náſze w niebie: iż wierząc w imię iego służyliſmy mu z ochotą/ y z miłośćią wſzelką/ ſpodźiewáiąc ſię zá to od niego żywotá wiecznego. Itaq; conſolamini inuicem in verbis iſtis, mowi támże Páweł święty.

1. Theſ. 4.

Bo lubo my Chrześćiánie płáczemy vmárłego/ iż dobrey kompániey náſzey odſzedł/ nieprzećiwiemy ſię iednák woley Bożey/ do ktorey ná káżdy dźień wołamy. Fiat voluntas tua ſicut in cælo & in terra, że go powołał z tego świátá. Ale że niewiemy vtrum odio an gratia dignus ſit, modlitwy náſze z płáczem do P. Bogá zań wylewamy áby odpuśćiwſzy mu karánie/ ktoreby miał w Czyśću ponośić/ raczył go miłośćiwie do wieczney świátłośći niebieſkiey przypuśćić. Y z tąd to ná pokazánie żalu ſerdecznego/ y politowánia náſzego nád vmárłemi/ ktorzy ieſzcze iáſnośći Páná Bogá ſwoiego nie widzą przy modlitwách y obchodách zá vmárłe/ Kośćioł ś. koloru żałobnego vżywa/ iákoby pobudzáiąc tym ſámym bárźiey ludźi Kátholickich do politowánia y modlitew zá nie. Tákże też y ceremoniy rozmáitych záżywa/ iáko to świec roświeconych niemáło/

Zá vmárłe modląc ſię czemu czarnych áppárátow Kośćioł vżywa.

áby ludźie rozumieli/ iż zá ich modlitwámi Chryſtus Jezus/ ktory ieſt prawdźiwą świátłośćią/ záprowádźi te duße z ćiemności śmierći/ do świátłá wiekuiſtego: A przeto śpiewáią przy obchodách. Lux æterna luceat eis Domine cum Sanctis tuis in æternum quia pius es. A záśię Requiem æternam dona eis Domine, & lux perpetua luceat eis.

Czemu woda świecona kropią groby vmarłych.

Do tego wodą święconą pokrápiáią groby y ćiáłá vmárłych. P. Bogá proßąc/ áby iáko wodá ogień zágaßa/ ták áby miłośierdźie iego ś. ktore ieſt ſuper omnia opera eius, zá niegodnemi modlitwámi náßemi/ zgáśiło ogień Czyścowy ktory ćierpią: á omyte duße one zá ktorą ſie modlemy/ z niepráwośći wßelkich/ iáko nąprędzey ſtáwiło w chwale kroleſtwá niebieſkiego. Do ktorego/ áby iáko nabárźiey pomogliſmy z marlemu paćiorkámi náßemi y westchnieniem ſerdecznym/ dla tego dzwonią we dzwony/ áby ſie y ná modlitwę zchodźili/ iáko naywięcey: y ktorzy przybyć nie mogą/ domyśliwßy ſie iż teraz zá vmárłego ſie w Kośćiele modlą/ domá będąc/ pomogł káżdy według przemożenia ſwoiego rátowáć duße vmárłego.

Czemu dzwonią?

Przykryćie záś czarne białym płotnem podßyte ná trunie położone/ znáczy potym rozłączeniu ſię boleſnym/ z tym świátem y ćiáłem przez śmierć/ ná onym świećie/ ſtolam gloriæ gdy da P. Bog w ćiáłách vwielbionych/ poſądnym onu/ poydźiem zá Chryſtuſem Páſterzem duß náßych. Amicti ſtolis albis, do kroleſtwá iego niebieſkiego.

Czemu białego płotná pod czarne przykryćie ná márách vżywáią.

Jeßcze záżywamy y kádzenia/ ták przy Mßey ś. iáko y przy grobie/ proßąc P. Bogá/ áby tá modlitwá náßá zá vmárłego byłá przyiemna/ ſicut incenſum in conſpectu eius, y áby te duße od ſmrodu piekielnego wyrwawßy/ poſádźił ie in odore vnguentorum ſuorum, w chwale niebieſkiey; gdźie rożne zapáchy rożnych cnot świętych Bożych/ czynią wdźięczną wonność przed máieſtátem iego ś.

Czemu kádzą?

Nákoniec záchowuiemy y liczbę pewną dni/ ktorych odpráwuiemy modlitwy zá vmárłych. Jáko poſpolićie dniá śiodmego modlemy ſie w Kośćiele zá vmárłego/ áby mu P. Bog miłościwie przepuśćić raczył/ cokolwiek z grzeßył przećiwko máieſtatowi iego/ przeſtępuiąc śiedmioro kośćielne przykazánie/ przez wßytek wiek ſwoy/ ktory był złożony z tegodniow/ po śiedmi dni w káżdy tydźień ráchuiąc. Tákże obchodźiemy trycezyme/ dniá trzydźieſtego po ześćiu vmárłego iákiego/ áby mu P. Bog odpuśćić raczył/ cokolwiek przećiwko Troycy przenaświętßey z grzeßył/ przeſtępuiąc dźieśięćioro przykazánie przećiwko káżdey oſobie w iedynym Boſtwie. Nákoniec rocznice odpráwuiemy/ áby látá tego doczeſnego żywotá ſkończywßy/ quibus vidimus mala záczął przez Jezuſá Chryſtuſá/ ktory ieſt żywotem náßym/ látá żywotá nigdy nieſkończone w oney wiecznośći początku y końcá niemáiącey.

Czemu zá vmárłe odpráwuiemy rocznice, Trycezymy, y inne pewnych dni obchody.

Do ktorey to wiecznośći niebieſkiey/ áby tym prędzey duße zmárłe ktore w Czyścu ſą zátrzymáne zá rátunkiem náßym przyść mogły. Grzegorz ś. iákośmy powiedźieli te cztery ſpoſoby naſkutecznieyße być powiáda. Ofiáre Mßey ś. iáłmużne/ modlitwę/ y poſty z innemi dobremi vczynkámi. Przez ktore wyzwolonemi z Czyścu będąc modlą ſie potym do P. Bogá zá tych dobrodźieiow ſwoich/ ktorzy ich rátowáli/ wdźięczność im oddáiąc miłośćią wzáiemną: ktora między błogosłáwionemi nigdy niegáśnie/ ále owßem rośćie y pomnaża ſię. A ieśliże czytamy/ iż modlitwy Oycow świętych w Otchłániách ießcze będących/ były pomocne ludowi Izráelſkiemu tu ná źiemi będącemu/ oſobliwie gdy ſie zá nich Hieremiaß Prorok modlił/ tedy dáleko pomocne nam ſą modlitwy duchow błogosłáwionych/ iuż z Pánem Bogiem w niebie kroluiących/ zá ktorycheſmy ſię y my modlili/ poki ießcze w zátrzymániu byli. Z tąd Auguſtyn ś. mowi. Orate pro defunctis vt cum fuerint in vita æterna pro vobis orent.

2. Machab.

S. Aug. ſer: pro Defun.

Jáko bowiem gdy krol iáki/ będąc od nieprzyiaćielá ſwego poimány/ śiedźi w więźieniu ćięſkim/ á tybys mu dobrze czynił/ dodáiąc mu y potrzeb wßelákich/ y ſtáráiąc ſie rożnemi ſpoſoby o wyzwolenie iego. Potym gdyby zá ſtárániem twoim przyßedł do

wolnośći/ y vśiadł ná máieſtaćie w krolestwie ſwoim/ ileby ieno poyźrzał ná máieſtat ſwoy/ nigdyby ćia dobrodźieiá ſwoiego zápomnieć niemogł. Ták mowi Rychárdus de S. Victore, duſze w Pánu Bogu vmieráiące gdy zá rátunkiem twoim wynidą z więźienia Czyścowe°/ y doſtáną ſię do chwały krolestwá niebieſkiego/ nigdy zá ćię dobrodźieiá ſwoiego modlić ſię do Páná Bogá nieprzeſtáną/ áż ſię z nimi da Pan Bog w krolestwie iego świętym złączyſz. Animæ ereptæ de purgatorio dum aſſunt cælesti gaudio, miro modo interpellant exorando pro his, qui eis ſubuenerunt in hoc ſæculo: Deus enim eis nil negat qui ſunt in cælo. Czego y Ambrozy ś. potwierdza ták mowiąc. Omne quod defunctis impenditur, totum ad ſalutem noſtram refertur, vt impleatur illud pſalmiſtæ, oratio mea in ſinu meo conuertetur.

Rich. de S. Vict.

Lecz obaczmy ieſzcze/ iáko też duſzom zmárłym rátunek czynić możemy ich wolą oſtáteczną wykonywáiąc.

WTORA CZĘSC

Iáko mamy mieć politowánie nád zmárłymi, co prędzey wolą ich oſtáteczną, y teſtámentá wykonywáiąc.

Ciężko bárzo grzeſzą Exekutorowie Teſtámentow ludźi zmárłych; gdy ie nie rychło wykonywáią.

Jeśli w czym bárźiey ludźie błądzą y ćiężkość duſzom zmárłym czynią/ iáko kiedy niewykonywáią z ochotą y prędkośćią wſzelaką/ woley y teſtámentu ludźi z chodzących z tego świátá. Abowiem oni do tąd w mękách Czyścowych śiedźieć muſzą/ áż ſię dosyć ſtánie ſpráwiedliwośći Boſkiey wykonániem woley ich/ ktorą rzeczy ſwoie dyſponowáli rozdáiąc ie ná iáłmużny/ ná funduſze/ ná ofiáry ś. y ná rożne inne pobożne vczynki zá duſze ſwoie. Im tedy prędzey tákowe rzeczy do ſwoiey exekucyey przychodzą/ tym też modlitwy zá nich vczynione/ bárźiey vmnieyſzáią ſrogośći mąk Czyścowych/ ktore oni zá nieprawość ſwoie ponoſzą. A ieśliże grzechow żadnych ná ſobie niemáiąc proſto poſzli do niebá/ tedy zá te iáłmużny y rożne funduſze/ ktore po śmierći ſwoiey czynić roſkazáli/ tym większą im chwałę w krolestwie niebieſkim/ y przysługę ſpráwują/ im prędzey od Exekutorow będą do ſkutku ſwoiego przywiedźione.

2. Machab.

S. Aug. ſer: pro Defun.

Ciężko tedy bárzo grzeſzą/ ktorzy ábo niewykonywáią woley ludźi zmárłych/ wźiąwſzy máietnośći/ pieniądze/ y rzeczy ruchome po nich/ ále ie ná ſwoy pożytek obracáią/ nigdy ich niemyśląc wroćić. Abolitez dla niedbálſtwá ſwoiego/ nierychło ie wykonywáią/ w zátrzymániu rzeczy legowánych/ pożytek ſwoy prywatny/ ábo prærogátywą iákąś vpátruiąc. Tákowych práwo duchowne Swiętokráycámi zowie/ iáko piſze Grzegorz ś. y z nim Hieronim ś. Y każe ich zá poſtánowieniem trzech Koncylium Generálnych wyklinać z pośrzodká wiernych/ iáko zdraycow przyiaćioł ſwoich/ y Tyránow duſz Chrześćiáńſkich w Czyścu będących/ te słowá mowiąc Qui obligationes defunctorum aut negant Eccleſijs, aut difficulter reddũt tanquam egentium necatores ex-

17. q. 4. Sacrilegium. Et 12. q. 2. Gloria.

cōmunicentur. A práwo záśię świeckie / tákowych ludźi / ktorzy cudzych testámentow nie wykonywáią / ále sámi rzeczy odkazánych záżywáią / y z nich pożytek sobie czynią / syny ich y potomstwo wßytko wydźiedźicza z máietnośći oycowskiey / iż nie dosyć czynią Kośćiołowi Bożemu / y vbogim przynim iáłmużną żyiącym według náuki Psálmisty ś. Fiant filij eius orphani, & vxor eius vidua. Nutantes transferantur filij eius, & mendicent, & eijciantur de habitationibus suis. Scrutetur fænerator omnem substātiam eius, & diripiant alieni labores eius.

Authen. de Appel cogno: § Causas. Et xi. q. 1. Sylue Psal. 18.

Cokolwiek bowiem ná dobre y pobożne vczynki odkázuią vmieráiący zá duße swoie / wßytko to odkázuią ná ofiárę P. Bogu / y ná pomnożenie chwały iego świętey. A kto ofiar P. Bogu vymuie / y przez to vmnieyßa chwały iego ś. iáko śię o to Pan Bog gniewa / oświádczył to przez Izáiaßá Proroká rzetelnie bárzo / gdy powiedźiał: Ego Dominus amans iudicium & iustitiam, & odio habens rapinam in holocausto. Rzʒ tąd ś. Hieronim / o tych ktorzy ábo iáłmużny / ábo fundusze krádną / zátrzymawáią / y ná swoy pożytek iákimkolwiek sposobem obracáią / ták ná iednym mieyscu mowi. Accepisse pauperibus erogandum vel Ecclesiæ, vt exinde aliquid subtrahatur, omnium prædonum crudelitatem superat. A to dla tey przyczyny / iż rozboynicy biorą y wydźieráią żywym / ktorzy sobie znowu mogą chlebá y máietnośći nábyć / lecz Exekutorowie testámentu odźieráią vmárłych / ktorzy w Czyścowych mękách zátrzymáni będąc / żadną miárą iuż sobie zárobić ná miłosierdźie Páńskie nie mogą / tylko to co im náznáczono z ćierpliwośćią ponośić muszą. Przetoż odwołáiąc ich z támtąd wyzwolić / przez náznáczone od nich iáłmużny: ábo zgołá nic o ich mękách niemyśląc / ná wieczne sobie potępienie Exekutorowie zárabiáią. Et iudicium sine misericordia fiet illis, qui non faciunt misericordiam, mowi Jákob ś. Apostoł. Ktore słowá Eusebius vważáiąc / tę sentencyą do nich przydáie, Et qui defunctis consolationem negat, profecto & ipse à consolatione alienus erit. Według náuki sámego P. Zbáwićielá nászego / Quacumq; mensura mensi fueritis, eadem remetietur vobis.

Isaiæ 61.

S. Hier. 12. q. 2. Gloria.

Iacob. 2.

Lucæ 5.

Piękny przykład wspomina in speculo Historico Vincentius, o Zakonnikách Klasztoru Fuldenskiego / iáko po śmierći zgromadźiwßy śię zá pozwoleniem Páńskim karáli piwnicznego klasztornego / iż zá ich duße iáłmużny dawáć niechćiał. Mowi tedy tám / że czásu iednego powietrze w kráiu támecznym ták srodze pánowáło / iż y Opát sam Fuldeński y Zakonnikow część niemáła z nim pomárłá / lubo śię záwieráli / y strzegli wßelákimi sposobem powietrza. Ci tedy ktorzy pozostáli w kaßtorze żywo / áby byli mogli zmárłych bráćiey iáko nyprędzey rátowáć / procz modlitew y ofiar świętych / ktore zá nie vstáwnie odpráwowáli / roskazáli też byli ßáfárzowi swemu / do tąd pokiby powietrze nieustáło / ták wiele porcyi zárebowáć ná káżdy dźień ile bráći vmárło / y rozdawáć ie v fortki ludźiom potrzebuiącym / y vbogim. Czynił to ßáfarz przez czás niemáły iáko mu był stárßy roskazał. Ale gdy powietrze ßło w długą / á vbogich co dźień to więcey do forty klasztorney przychadzáło piwniczny ktory też napoiu ták wiele mensur ábo konewek / powinien był do fortki wynośić vbogim / ile bráći vmárło / począł zá czásem mruczeć / iż rozchod był nie máły; á zátym też y przestał piwá vbogim dawáć / chcąc oßczędźić piwnice dla Zakonnikow. Tráfiło śię tedy iż czásu iednego nierychło ßedł ná Dormitarz w wieczor piwnice zámknąwßy / álić obaczy w Kápitularzu śiedzących wßytkich onych Mnichow / ktorzy byli powietrzem pomárli / á oni go wołáią do śiebie. Zląkł śię / y chćiał do Cele swoiey vćiec / lecz go oni vchwyćili / y do Kápitularzá wćiągnąwßy hániebnie dyscyplinámi wysiekli / y puśćiwßy go powiedźieli mu / iż prędko miał vmrzeć A cokolwiek powiáda iáłmużny y modlitew bráćia zá ćię czynić będą / to wßytko będźie pomocno innym / zá kto ryches ty duße dobrze czynić niechćiał / á ty sam bez rátunku zostánieß / y zupełnie to wßytko ćierpieć muśiß / co-

Przykład karánia ludźi niechcących rátowáć duß zmárłych.

kolwiek tobie P. Bog náznáczy / áby ſie twoim przykłádem drudzy karáli/ á zá vmárłe dobrze czynić nie leniłi ſie. Powiedźiał to vbiczowány on Łáicżek wßytko / y predko po tym z tego ſie świátá ná on świát zá nimi poſpießył.

Lecz ſtráßnieyßa rzecz Turpinus o żołnierzu iednym piße/ ktoremu towárzyß iego y powinny do tego blizki koniá odkazał/ ieśliby go w bitwie zábito/ áby go przedał y rozdał miedzy vbogie/ áby zań Páná Bogá prośili. Zábito owego iáko ſobie tuſzył/ á ow koniá otrzymawßy o duſzy iego nic zgołá nie myślił. Vkaże mu ſie tedy dniá trzydźieſtego on zábity iego towárzyß w nocy/ w iáſności wielkiey/ y rzecze do niego. Ták wiele dni byłem w ogniu czyścowym/ żeś mie przez iáłmużne tego koniá przedawßy wykupić niechćiał áleś go ſobie łákomie przywłaßczył: przeto iá idę z miłośierdźia Bożego iuż do niebá proſto/ á twoie duße dźiśia ießcze Czárći do piekłá ná wieczne potepienie zánioſa/ żeś nie był miłośiernym nád duſza moia. A w tym oſtał ſie krzyk/ ryczenie/ y wyćie rozmáite od Czártow przeklętych ná powietrzu/ ktorzy żołnierzá onego porwawßy roztráćili o ſkáłe/ y duße iego porwáli z ſoba do piekłá.

Drugi przykład, iáko Exekutorá teſtámentu łákomego ſkarano.

Pilne tedy ſtáránie mamy mieć w wykonániu woley oſtátniey ludźi zmárłych/ ábyſmy y ich duſzom ćiezkośći nie czynili/ á mąk nie przydawáli w czyścu wiecey: y ſwoiey potym duße ná wieczne zátrácenie niezaprowadźili/ łákomiąc ſie ná ich pozoſtáłe rzeczy. A oſobliwie ábyſmy iáko naypierwey długi ludźi zmárłych wypłáćili/ iáko nam teſtámentem zlecono. Bo dług ieſt to rzecz cudza/ y nie może ſie iáłmużná z cudzego dawáć/ przeto pierwey trzebá cudze wroćić/ á potym z tego co zoſtánie iáłmużne dáć vbogim.

Abowiem według zdánia Kośćielnych Doktorow/ kto vmiera w długách od nich wolen być nie może/ chybáby mu ie Kredytorowie odpuśćili. A ináczey ieśli vmárły dla grzechow ſwoich poydźie do piekłá/ á długow tu vmieráiąc Kredytorom ſwoim nie popłáćił/ tedy zá te długi w piekle bedźie wiekße męki ćierpiał/ niżeliby ſie tám był doſtał bez tych długow zá grzechy ſwoie śmiertelne.

Hen. de Haſſ. ſuper Geneſ.

Kto záś idźie do niebá dla świątobliwośći ſwoiey/ á długow ktore tu był ná świećie winien Kredytorom ſwoim nie popłáćił; ten bedźie powinien modlić ſie w niebie zá Kredytory ſwoie/ áby im Pán Bog tu ná świećie długi te nágrodźił/ według woley y łáſki ſwoiey świętey/ dáiąc im ßczęśćie we wßytkim co do pożytku idźie.

A ieśliże vmárły idźie do Czyścu/ Kredytorom ſwoim długow niewypłáćiwßy/ tedy tám w mękách czyścowych ćierpieć bedźie powinien zá nie/ procz tego co mu zá iego inne nieprawośći ćierpieć było náznáczono/ chybá by tym czáſem kto inny dość vczynił Kredytorom zá długi iego. Jáko mamy przykład in Apiario o żołnierzu iednym/ ktory że kowalowi zá rożne żelázá nie zápłáćiwßy vmárł był: tedy vkázał ſie potym po śmierći ſłudze ſwoiemu / dźwigáiąc brzemię wielkie żelaz rozmáitych rozpalonych ná grzbiećie ſwoim/ y rzekł mu. Proßę ćię idź do żony moiey/ á mow iey/ áby zápłáćiłá temu kowalowi/ ktory mi robiał rozmáite roboty/ á nie poráchowałem ſie z nim/ y nie zápłáćiłem mu/ bo ináczey muße długi czás bárzo/ te żelázá rozpalone dźwigáć ná ſobie męki ſrogie ćierpiąc/ áżby ſie doſyć ſtáło ſpráwiedliwośći Páńſkiey. Skoro to żoná iego vſłyßáłá/ y kowalowi onemu zápłáćiłá zupełnie/ teyże nocy vkazał ſie iey w białym odźieniu mowiąc. Iam ſolutus ſum, gratias tibi ago.

Zá długi ktorych vmárły nie popłáćił, muśi w czyścu ćierpieć.

Siłá tedy należy ná tym obieráć ſobie dobrych y pobożnych Exekutorow teſtámentu / áby pomnieli ná duße twoie/ y rátowáli ćię iáko naypredzey. Ale wiecey dáleko mieć dobrych y świątobliwych przyiaćioł/ ktorzyby ćię z ßczyrey miłośći y politowánia Chrześćiáńſkiego/ po śmierći modlitwámi y pobożnymi vczynkámi ſwoimi rátowáli. A naywiecey ießcze ábyś człowiecze ſam zá żywotá o ſobie myślił y o niebo ſie ſtárał/ nieſpußczáiąc ſie áni ná przyiaćioły/ áni ná Exekutory/ á żyiąc świątobliwie/ miał też politowánie nád inßymi vmárłymi / áby też twoiey duſzy kto potym wzáiem dobrze vczynił. Bo iáko Hieronim ś.

mowi. Quantam consolationem defunctis impendimus, tantam vice-uersa recipiemus.

Jáko tedy lekárstwo iest choremu przykre y gorzkie/ ále przećie zdrowe y pomocne/ ták też vstáwiczne śmierći rozmyslánie lubo iest gorzkie/ według powieśći Ekklesiast. O mors, quam amara est memoria tua, zbáwienna iednák iest pámiątká iey/ y pożyteczna bárzo ná pohámowánie swey woli ná- szey/ y ná wzbudzenie do czynienia do-

Eccl. 41.

brych vczynkow/ miedzy ktorymi iest też ten ieden nie poślednj pro defunctis exorare vt à peccatis soluantur. Co rácz dáć dźiśia Chryste Jezu wszytkim duszom zmárłym/ poyrzawszy ná niegodne modlitwy y ofiáry násze/ áby przez męke twoie nadroższą wyzwoleni/ chwalili ćie ná wieki w oney świátłośći nie ogárnioney/ gdźie żyiesz y krolniesz z Oycem y Duchem ś. Bog w Troycy iedyny bez końcá y początku pánowánia/ Amen.

Ná dźień Swiętego Marćiná

Ewángelia v Lukaszá Swiętego w Rośdźiale XI.

W On czás: Mowił Jezus Vczniom swoim: Zaden świece zápaliwszy nie stáwia w skrytośći/ áni pod korzec: ále ná świeczniku: áby ći ktorzy wchodzą/ widźieli świátło. Swiecá ciáłá twoiego iest oko twoie. Jeśliby tedy oko twe było szczyre: wszytko też ciáło twe świetne będźie. Lecz ieśliby złe było: y ciáło też twoie ćiemne będźie. Pátrzayże tedy żeby świátło ktore w tobie iest/ ćiemnośćią nie było. Jeśliby tedy ciáło twe wszytko świetne było/ nie máiąc iákiey cząstki ćiemney/ będźie wszytko świetne: á iáko świecá iásna oświeći ciebie.

KAZANIE PIERWSZE

O Swiátłośći Marćiná Swiętego w Kośćiele Páná Chrystusowym.

Nemo lucernam accendit, & in abscondito ponit, neque sub modio, *Lucæ 11*

Troiákie świátło Pan Bog stworzył.

W An Bog wszechmogący świátło stworzywszy troiáko ie rozdźielił/ Słucháczem w Pánu Bogu mili. Jedno świátło vczynił doskonáłe w niebie, kędy sam z Anyołámi y wszytkimi świętymi swoimi lucem inhabitat inaccessibilem, y odpoczywa in splen-

doribus Sanctorum. Drugie świá-
tło vczynił ná niebie/ ktore nas wßyt-
kich ná tym świećie mießkáiacych o-
świeca/ á osobliwie słońce. Trzećie
naypodleyße świátło vczynił ogień/
ktorego záżywamy w nocy/ máterya
iáka zápaláiac/ ábo wosk/ ábo łoy/ ábo
drwá/ ábo oliwa/ żebyśmy omacka nie
śiedźieli.

Genes. 1

Troiáka swoie pochwałe ma świátło.

Wßytkie te trzy świátłá máia tro-
iákie swoie zálecenie. Pierwße/ iż śie
Pánu Bogu podobáia. Vidit Deus
lucem, quod esset bona, pochwalił
ie P. Bog y názwał ie rzecza dobra/ kie
dy ie stworzył. Drugie zálecenie ma
świátło/ że śie piekności iego śiłá lu-
dźi wstydźi/ á świátło nie wstydźi śie
nikogo: bo kaździ co grzeßy vćieka do
ćiemnośći/ áby go świátło nie widźiá-
ło/ y ták złe swoie spráwy pokrywa/ áby
nie były ludźiom ná iawi. Trzećie ma
swoie zálecenie świátło/ iż przy świe-
tle káżda rzecz możemy rozeznáć/ iáka
iest w náturze swoiey: bo ktoby omác-
ka kupował kitayka/ nie mogłby wie-
dźieć ieśliże biała/ czyli czarna/ czyli
też źielona kupił/ ktoby kupował diá-
menty/ nie wiedźiałby/ ieśli mu ßkło
miásto dyámentu dano/ czyli rubin/
czyli ßáfir. Świátło to wßytko od-
krywa/ y czyni rożnice miedzy rzeczá-
mi/ náture káżdey rzeczy obiaśniáiac.

A dla tego Chrystus Pan w dźi-
śieyßey Ewángeliey zacność świátłá
nam zálecáiac mowi. Nemo accen-
dit lucernam & in abscondito ponit
aut sub modio. Nie máß ná świećie
ták ßalonego człowieká/ ktoryby ná to
miał świátło rozświecáć/ áby ie gár-
cem przykrywßy taił/ ále ná to ro-
świeca/ áby iego świátłośći wßyscy
záżywáli.

Przełożeni w Kośćiele Pánskim są świátłośćia ludu Chrześćiáńskiego.

Iáko tedy ludźie bez świátłá zá-
wße mußa błądźić w ćiemnośći/ ták
w kośćiele świetym/ wierni Páńscy
mußa błądźić/ ieśli nie będa mieli prze
łożonych/ ktorzyby ich iáko świecá ná
lichtarzu postáwiona oświecáli ná ro
zumie/ y náuka zbáwienna y przy-
kłádámi świątobliwymi. A dla tego
ich názwał sam Pan świátłośćia świá
tá. Vos estis lux mundi.

Marćin ś. Słowiánin był.

Marćin ś. źiomek náß/ (bo był na-
rodu Słowiáńskie[o] iáko y my z Páno-
niey/ ktora teraz Węgrámi zowiemy/ iż
przywędrowawßy z Azyey Hunnowie
te kráine ośiedli/ á po łáćinie zowie śie
Hungaria, gdźie y po dźiś dźień po-
spolstwo Słowiáńskim iezykiem mo-
wi) był przełożonym w Kośćiele Bo-
żym/ był Biskupem Turoneńskim we
Fráncyey/ ieśliże był świátłośćia świá
tá czyli nie: ná dźiśieyßym Kazániu
krotko śie pytáć będźiemy. P. Bogá
prośćie/ áby on sam oświećił oczy ná-
ße y rozum náß/ ábyśmy nie błądźili w
ćiemnośćiách/ ale zá przykłádem Mar
ćiná ś. idąc/ weßli do oney świátłośći
wiekuistey/ ktora iest Świetym Bo-
żym zgotowána.

Páwel ś. vczyniwßy vczniá
swego Tymotheußá Bisku-
pem/ áby był owieczkom swo-
im świeca świecaca śie ná lichtarzu/
ták go nápomina. Solicite cura te
ipsum probabilem exhibere Deo,
operarium inconfusibilem, recte tra
ctantem verbum veritatis. O te trzy
rzeczy Tymotheußu naybárźiey śie stá-
ray proße ćie. Naprzod ábyś śie sam
Pánu Bogu podobał/ potym żebyś
był w kośćiele iego robotnikiem nie
nágánionym: á nákoniec żebyś dobrze
náuczał słowá prawdy. Te trzy rze-
czy gdy záchowaß/ będźieß świátło-
śćia świátá/ będźieß iáko pochodnia
ná świeczniku/ będźieß iáko oko w ćie
le ludzkim.

2. ad Timot. 1.

Trzy rzeczy káżdy Przełożony w Kośćiele Bożym mieć powinien, Świątobliwość żywotá. Praca pilna około poleconych sobie owieczek, y náuke zdrowa.

Dźiwna rzecz Chrześćiánie moi/
że Páwel ś. káże Tymotheußowi do-
brze słowá prawdy náuczáć. áza kto
słyßał kiedy/ żeby to kto prawdy
náuczał/ á miał źle náuczáć; wżdyć kie
dy prawdy náucza/ tedyć dobrze náu-
cza/ y dobrey rzeczy náucza/ toć nie-
wiem czemu mowi recte tractantem
verbum veritatis.

Nie dármo to iednák Chrześćiánie
moi/ Páwel ś. káże dobrze słowá praw-
dy náuczáć/ bo śiłá iest co nie dobrze
prawdy náuczáia. Jedni są co prawdy
náuczáia/ áby ich widźiano/ áby ich
chwalono/ z wymowy/ z mądrośći/ z ge
stow/ z konceptow/ to ći nie dobrze v-
cza/ stoia ná lichtarzu ále nie świeca.
Non enim qui seipsum commendat
ille probatus est. Nie ten co sáme-
go śiebie chwali/ co śie wystáwia áby
go znano/ y pálcem vkázowano/ go-

2. Cor. 10.

dźien ieſt pochwały/ ále ten co go ſam Pan Bog pochwáli/ ſed quem Deus commendat. A dla tego Páweł ś. ka je ſie ſtáráć o approbácyą v Páná Bogá ſámego. Sollicite cura, te ipſum probabilem exhibere Deo. Stáray ſie ábyś wprzody ſam podobał ſie Pánu Bogu/ potym dopiro bedźieſz też drugich náuczał słowá prawdy.

Drudzy náuczáią prawdy inſzych/ á ſámi záś ták nie czynią iáko náuczáią; to y ći nie dobrze náuczáią prawdy/ bo záwſze náuká ma ſie zgadzáć z vczynkámi: każeſz drugiemu pośćić/ á pośćże też y ſam: gániſz drugiemu cudzołoſtwo/ wſzeteczeńſtwo/ ſtrzeżże ſie go też y ſam: łáieſz czeládnikowi że ſie vpiia/ niech też y przed tobą kufel nie ſtoi; bo ſwym przykłádem gorſzyſz drugiego.

Trzeći náuczáią w prawdźie słow prawdy/ ále nie dobrze/ bo ie fałſzuią/ y ná ſwą opinią poćiągáią/ iáko Heretycy/ Schizmátycy/ y niezbożni politycy: zowią ſie oni Ewángelikámi/ y Ewángelią czytáią/ ále ią opák tłumáczą/ y ináczey czynią: dla tego muſzą ſie ná ſądnym dniu ſwey roboty wſtydźić/ kiedy tám świátłość ſpráwy káżdego oświeći/ iż ie wſzyſcy ták źli iáko y dobrzy widźieć bedą. Przetoż wczás Páweł ś. ſwego Tymotheuſzá przeſtrzega/ áby był robotnikiem nienágánionym/ operarium in confuſibilem, recte tractantem verbum veritatis.

Marćin ś. ktorego dźiś pámiątkę obchodźimy/ czytał dobrze te słowá Páwłá ś. y rzeczą ie ſámą wykonywał; nie tylko w ten czás kiedy zoſtał Biſkupem/ y był poſtáwionym ná przełożeńſtwie w Kośćiele Bożym/ iáko świecá ná lichtarzu/ ále ieſzcze prywátnym bedąc w młodych lećiech ſwoich.

Marćin ś. nád wolą rodźicow ſwoich zoſtał Chrześćiáninē.

Naprzod bowiem ſtárał ſie podobáć Pánu Bogu iáko Páweł święty náuczał/ y dla tego z pogáńſkich rodźicow bedąc zpłodzony/ we dwunaſtu lećiech bedąc vćiekł do Kośćiołá Chrześćiáńſkiego/ y tám ſie wiáry ś. vczył/ á náuczywſzy ſie rzeczy do zbáwienia potrzebnych/ chrzeſt ś. przyiął/ áby ſie mogł probabilem exhibere Deo ále áż w roku ośmnaſtym.

W piątnaſtym ábowiem roku/ vdał ſie do woyſká Ceſárſkiego/ y pod dwiemá/ ktorzy prędko po ſobie ná páńſtwo náſtępowáli Ceſárzámi ſłużył/ Konſtáncyuſem y Iuliánem. A ſłużył nie ſzárpiąc vbogich ludźi/ iáko teraz w woyſkách czynią/ ále z właſnego żołdu ſwego żyiąc; y kiedy w mieśćie Ambianie w bramę wieżdżáiąc vbogiego żebraká obaczył nágiego/ nie máiąc mu co inſzego dáć/ płaſzczá ſwego połowicę vrznąwſzy mieczem/ przyodźiał go. A lubo to z niego towárzyſtwo iego przeſzydzáło/ y náśmiewáło ſie/ iáko to miedzy woyſkowemi bywa/ on przećie nie wſtydźił ſie tego/ ále owſzē tym bárźiey do dobrych vczynkow ſerce ſwoie ſkłániał. Zá co Chryſtus Pan operarium in confuſibilem, chcąc do dálſzey łáſki ſwoiey poćiągnąć/ vkázał mu ſie teyże nocy oną połowicą płáſzczá/ co dał vbogiemu/ przyodźiány/ Mowiąc Martinus adhuc catechumenus hac me veſte contexit.

Marćin ś. nie dbał ná pośmiewiſká żołnierſkie y ktorzy ſie z niego vrągáli, iż w połowicy tylko płáſzczá chodźił.

Gdy táką approbácyą od P. Bogá otrzymał/ vdał ſie do Biſkupá Piktáwſkiego/ żołnierſkiey poniechawſzy y Kápłanem zoſtał. Aże przez czás długi widźiano go recte tractantem verbum veritatis, wźięto go ná Biſkupſtwo Turoneńſkie/ áby świećił iáko świecá ná lichtarzu w Kośćiele Bożym/ á nie był ſub modio w ſtanie prywatnym. Bo lubo ſie świątobliwość y cnotá nigdy zátáić nie może/ ále gdźie ią kolwiek położyſz świećić ſie będźie/ iáko świecá y pod łáwą poſtáwiona/ y gárkiem nákryta/ iednák okazáley świecy ná lichtarzu/ to ieſt/ ná vrzędźie/ quia magiſtratus virum declarat.

Iákoż tedy świećił Marćin ś. ná Biſkupią godność wyſtáwiony? Ták że o nim po wſzytkich Kośćiołách we Fráncyey Antyphonę śpiewáią O Martine Prophetarum compar Apoſtolis conſertus, Præſulum gemma; fide & meritis egregius: pietate, miſericordia, charitate, ineffabilis, ſuccure nobis nunc, & ante Deū. Marćinie ś. ktoryś ieſt rowny Prorokom ieſteś náśládowcá Apoſtołow/ y iákoby wſzczepiony miedzy Apoſtoły/ ieſteś perłą drogą miedzy Biſkupámi/ maſz wiárę w ſobie y záſługi oſobliwe/ á świątobliwośćią/ miłośierdźiem/ y miłośćią świętą/ ieſteś wielem niewypowiedźiánym/ modlże ſie zá námi te-

Breuiar: Gallicanum.

dy do

dy do P. Bogá/ á bądź nam pomocny/
y tu ná ziemi/ y w niebie tákże.

Márcin ś. pełen był duchá prorockiego.

Czymże był rowny Prorokom?
Tym że Prorocy z P. Bogiem vmá-
wiáli śie/ widywáli máiestat iego/ y
pełni będąc Duchá Bożkiego przyszłe
rzeczy ludźiom opowiádáli. Márcin
ś. ták też był vczczony od P. Bogá/
widźiał Chrystusá Páná w chwale ie-
go świętey. Widźiał Pánnę Naświet-
szą y rozmawiał z nią częstokroć/ iáko
świádczy Seuerus Sulpicyus w ży-
wocie iego: iż Zakonnicy z ktorymi
Márcin ś. w klasztorze mieszkał/ wi-
dźieli v niego w celi Naświętszą Pán-
nę/ z święta Agnieszką/ y z święta Te-
klą/ y słyszeli rozmawiáiących z nim.
Miał też y Duchá Prorockiego w so-
bie/ bo siłá rzeczy przyszłych opowiá-
dał/ & obitum suũ longè antè præ-
sciuit. Miał ná koniec y obronę z nie-
bá przy sobie/ áby go iáko Proroká szá-
nowano/ y nietykano śię go iáko sługi
Bożego. Válentyniánus Cesarz Ary-
áńskim błędem zárázony przez żonę/
niechćiał dáć audyencyey v śiebie
Márcinowi ś. y nie kazał go do páłácu
swego pusczáć. Márcin ś. nápomnio-
ny przez Anyołá/ áby z Cesárzem mo-
wił w sprawách Kośćielnych/ szedł
przećiená páłac/ przyidźie do Antyká-
mery pusczą go/ nieśmie go nikt há-
mowáć/ wnidźie do pokoiu gdźie Ce-

Cesarz Valentinianus cudownie skárány od P. Bogá, iż nie vczćił Márciná ś.

sárz śiedźiał/ álić śię Cesárz rozgnie-
wa/ że wszedł nád wolą iego: pocznie
nań fukáć/ czemuś śię tu ważył wniść?
y nie vczćił męża świętego. Rozgnie-
wał śię P. Bog o to/ y zpuśćił ogień z
niebá nátychmiast ná száty Cesárskie/
ktore śię záraz poczęły palić áż do ćiáłá
ná Cesárzu/ á Cesarz widząc że źle/ iż
to sámego P. Bogá nie Márciná ś.
zniewążył/ pádnie do nog Márcinowi
ś. prosząc o odpusczenie/ á Márcin ś.
podnieśie Cesárzá/ y záraz ná nim o-
gień on gniewu Bożego zágáśi/ y pro-
śi go áby sprawom Kośćiołá iego był
przychylny. Gdźie tedy Páná Bogá
chwali/ Prophetarum laudabilis nu-
merus tám y Márciná święte° kłáść
muśiemy.

Był też Márcin ś. náśládowcá/
Apostołow/ y iákoby wszczepiony nie
tylo w pisány miedzy męże Apostol-
skie. Coż mieli zá prærogátywę swoie
Apostołowie? Te Chrześćianie moi/
że wźięli Duchá ś. w ięzykách ogni-
stych z niebá ná przepowiádánie E-
wángeliey/ y moc ná czynienie cudow/
ku vtwierdzeniu náuki swoiey Már-
cin ś. (iáko o nim świádczy Ioán.
Bethel in Rationali) kiedy czásu ie-
dnego przy ofierze ś. elewácyą odprá-
wował/ byłá widźiána nád głową ie-

Márcin ś. ták iáko y Apostołowie święći, wźiął widomie Duchá ś. y z prostáká został mądrym y wymownym bárzo Káznodźieią.

go kulá ognista/ z ktorey ięzyk tákże o-
gnisty wychodźił podobny onym ięzy-
kom/ ktore były ná Apostoły w S wią-
teczny dźień z niebá zstąpiły: y od te-
go czásu powiáda Sulpicyus/ gdym
do niego w nawiedźiny z Tolosy przy-
iáchał/ niemogłem śię ná słucháć mą-
drośći iego/ y wszyscy co go ieno ználi
nie mogli śię wycudowáć wymowie ie-
go/ iáko Apostołowi iákiemu/ dźiwu-
iąc śię y słucháiąc słow iego.

Miał też przy tym y moc cudow
czynienia/ vt in virtute Trinitatis
Deificæ mereretur fieri trium mor-
tuorum suscitator magnificus. Nie
możem tu wyliczyć w ták krotkim czá-
śie cáthálogu cudow iego/ ktore ták
zá żywotá sam w imię Troyce Prze-
naświętszey czynił/ iáko y po śmierći
przy grobie iego dźiały śię ná chwałę
P. Bogá nászego/ ktorego słusznie z
Márcinem ś. wychwala/ gloriosus
Apostolorum chorus.

Był też Márcin ś. Præsulũ gem-
ma bo gdy do Arryánismu wszyscy śię
byli rzućili/ ták Krolowie/ Pánowie
iáko y Biskupi/ y przełożeni insi w Ko-

Prawdę Kośćiołá Kátholickiego Márcin ś. swoią czułośćią w oźiębłych Chrześćiánách zátrzymał, y Cesárzá sámego z błędu Aryáńskiego wywiodł.

śćiele Bożym. Márcin ś. sam przy sto-
licy Apostolskiey stoiąc/ bronił wiáry
Kátholickiey: y ná Synodźie Turo-
neńskim sam był powodem wszytkim
do zátrzymánia prawdźiwey náuki. R
tám go dopiero wszytek Kośćioł Ká-
tholicki obaczył/ rectè tractentẽ ver-
bum veritatis. Náwet y sámá Cesá-
rzowa żoná Wálentyniánowá ktora
mu pierwey byłá iáko Iezábel iáka ná
głowę nieprzyiaćiołká/ potym słysząc
o nim iż iest operarius inconfusibi-
lis, porzućiwszy błędy heretyckie vpo-
korzyłá śię Márcinowi ś. quem Deus
ipse approbauit, & commendauit,
dawszy mu y mądrość niewypowiedźia-
ną/ y moc ná czynienie cudow niepoię-
tą. Przetoż go ná obiad do śiebie zá-
prosiwszy/ sámá mu ieść w pokoiu wá-

rzyłá/ ſámá mu do ſtołu z mężem ſłużyłá/ y ſámá po obiedźie odrobiny zmiótßy od chlebá co niedoiadł/ zá reliquie wielkie do ßkátuły ſwoiey ſchowáłá. A ták ſię ſpełniło ono co o Kośćiele ſwoim P. Bog przez Izáiaßá w ſtárym Zakonie był powiedźiał/ że Krolowe miáły ſłużyć Kápłánom iego/ y kármić ich iáko Bogá ſámego/ co czynił Anyołom Abram ś. Et erunt Reges nutritij tui, & Reginæ nutritiæ tuæ.

Iſaiæ 49. 23.

Dźiwowáłá ſię Sycylia/ y wßytká Włoſka źiemiá/ kiedy Dyonizyus Tyran/ ßedł do goſpody Platonowey gdy do iego miáſtá Syrákuzy przyiáchał/ y wźiąwßy go ná woz ſam go powoźił do zamku ſwego wiozac.

Dźiwował ſię y pyßny Rzym/ kiedy Pompeius zwoiowawßy walecznego Krolá Pontſkiego Mytrydáteſá/ wracáiac ſię przez Rhodum do Rzymu ßedł do Poſſydoniuſá do domu/ y ná woźie go tryumphálnym weſpoł z ſobą poſádźiwßy do pálacu ſwego záwioſł.

Dáleko więcey dźiwowáć ſię muśiemy/ iż Ceſarz z żoną ſwoią vbogiemu Biſkupowi ſłużą/ o ktorym Kośćioł ś. śpiewa. Martinus pauper modicus, y nieśmieiac ná twarz iego pátrzyć/ ſpußczonemi oczymá odrobiny po nim zbieráią/ pámietáiac co Chryſtus Pan przez Ianá ś. powiedźiał. Colligite quæ ſuperauerũt fragmẽta, ne pereant, y iego modlitwom páńſtwo ſwoie zálecáią/ o ktorym nam świádectwo Kośćioł ś. dáie/ iż nigdy inuictum ab oratione ſpiritum non relaxabat.

Ioan. 6.

Słußnie tedy ieſt názwány Præſulum gemma, ktory y niebo ſobie otwárte widząc/ y Anyoły święte około śiebie weſelące ſię słyßac (ktore w tenże czás widźiał y ſłyßał święty Seweryn Arcybiſkup Kolońſki/ we ſtu milách/ y dáley będąc odległy) niechćiał ná łono Abráhámowe poſpießyć ſię/ gdy vſłyßał Kápłanow ſwoich nárzekáiących/ Cur nos pater deſeris? cui nos miſeros relinquis? Ale ták do P. Bogá záwołał/ ná ktorego chwałę ießcze tymi śmiertelnymi oczymá pátrzył. Domine ſi adhuc populo tuo ſum neceſſarius non recuſo laborem, á iuż miał lat 81.

Lecz iey fide & meritis był egregius, pietate, miſericordia, & charitate ineffabilis. Niechćiał mu Pan Bog korony iego odkładáć/ ále go hymnis cæleſtibus honoratum, do chwały ſwey wieczney przyiął gdy doſyć ná świećie ſię cnotámi pobożnemi/ y w kośćiele/ y przy dworze/ y ná żołnierſkiey.

A nákoniec y po śmierći/ chćiał go mieć w poßánowániu tákim od ludźi/ iż kápę iego/ áż do tych czáſow náßych Krolowie Fráncuſcy/ iáko wielką y zacną reliquią chowáli/ y kiedy ná woyny chadzáli/ tedy one iáko Báldechin iáki nád ołtarzem/ gdźie ſię Mßa ś. miáłá przed krolem odpráwowáć/ ná pretách rozbiiáli/ y ták ią zwáli Kápellą (iáko świádczy Gwilelmus Durándus in Rationali) á kápłany co przed Krolem pod tą kápą iego celebrowáli Kápellanámi. Skąd potym in vſum poßło że teraz wßytkie mieyſcá oſobliwe/ procz kośćiołá/ ná chwałę Páńſką wyſtáwione zowiemy Kápellámi/ y Kápłány kápellanámi.

Zkąd to imię vroſło Kápellá, y Kápellani.

Co tedy Paulinus ś. Biſkup Noláńſki do świętego Sulpicyuſá nápiſał dźiękuiąc mu/ iż żywot Márćiná ś. godnymi słowy y poważnymi/ dla wßytkich nas nápiſał. Benedictus tu homo à Domino, qui tanti ſacerdotis, & manifeſtiſſimi confeſſoris hiſtoriam tam digno ſermone, quàm iuſto affectu percurriſti. To ia do was słuchácze moi mowić mogę. Błogosłáwieniśćie od Páná Bogá/ ktorzyśćie ſię zeßli ſłucháć żywotá Márćiná ś. vczćić to święto iego. Day Boże ábyśćie go tam digno ſermone quã iuſto affectu, w cnotách y pobożnośći wychwaláli y náśládowáli/ á potym z nim w chwale kroleſtwá niebieſkiego/ Troycę świętą wychwaláiąc ná wiek wiekow rádowáli/ Amen.

Epiſt. 5. ad Seuerum de Paup. & vit. Monaſt.

KAZANIE WTORE

O Doskonáłośći Biskupiey.

Vide ergo ne lumen, quod in te eſt, tenebræ ſint. *Lucæ 11.*

Chryſtus Pan Kośćioł ſwoy ſtánowiąc/ tákich chćiał mieć rządcow w Kośćiele ſwoim/ iákim y ſam był/ to ieſt/ bez grzechu y nágány wſzelákiey/ świetych/ ſpráwiedliwych/ y pobożnych. Iáko tedy o ſobie powiedźiał. Ego ſum lux mundi, ták też y onych vczynił świátłośćią świátá/ mowiąc: vos eſtis lux mundi. Náuczyłech was práwi ſam/ iáko ſie maćie ſpráwowáć/ y dałem przykład z śiebie/ y ieſzcze nád to zeſłe wam Duchá ś. z niebá/ ktory was będźie ná rozumie oświecał; pátrzćież tedy ábyśćie ſie nie ſtáli przez grzechy wáſze ćiemnośćią/ ále żebyśćie drugim świećili/ y świątobliwośćią żywotá wáſzego/ y zdrową náuką. Abowiem nemo lucernam accendit & in abſcōdito ponit neque ſub modio, ſed ſupra candelabrum, vt qui ingrediuntur lumen videant. Dla tego też y ia was wyćwiczyłem w ſzkole ſwoiey náuką niebieſką/ y oświećiłem Duchem ś. nie żebyśćie leżeli iáko głownie okopćiáłe w piecu/ niegorejąc/ y niezágrzewáiąc ludźi oźiębłych; ále żebyśćie y ſámi tym ogniem Duchá ś. pałáli/ y drugich zágrzewáli/ y oświecáli ná duſzách ich/ przykłádem y náuką ſwoią. Przetoż ktokolwiek ieſteś/ ktory wſtępuieſz ná ten vrząd Biſkupi/ ktory ieſt iáko świecá ná lichtárzu w Kośćiele Bożym wyſtáwiony/ vide ne lumen quod in te eſt, tenebræ ſint. Pátrzże pilno áby tá ochotá twoiá/ ktora ſie dopomagaſz Biſkupſtwá nie zgáſłá w tobie/ y to świátło rozumu ktore máſz ná duſzy ſwoiey/ nie obroćiło ſie w ćiemnośći grzechow rozmáitych. Byś ſnać miáſto chwały Bożey/ nie ſzukał ſławy ſwoiey/ miáſto duſz ludzkich/ nie ſzukał intraty/ miáſto modlitwy y poſtow/ roſkoſzy y zabaw tego świátá/ miáſto iáłmużny y rozdawánia ſukien vbogim/ hándlow iákich nieprzyſtoynych/ y zdźierſtwá vbogich poddánych.

Matt. 5.

Pan chce mieć Przełożone w Kośćiele ſwoim czuyne, prácowite y żywotá świątobliwego.

Ktorzy ſie ſtáráią o Przełożenſtwo w kośćiele ſ. nie máią żadney przywaty ſwoiey vpátrowáć.

Cze° ábyſmy ſie wſzyſcy ták świetcy iáko y duchowni vchronili/ ktorzykolwiek ieno mamy w ſobie świátłość wiáry Chrześćiáńſkiey/ przypátrzmy ſie Mártinowi ś. ktory áby był w ćiemnośći nie obroćił/ te° świátłá/ ktorym go Chryſtus P. oświećił/ to ieſt/ że mu dał z Pogáninà zoſtáć Chrześćiáninem/ naprzod zdiał z śiebie płaſzcz ſwoy/ y przyodźiał nim vbogiego/ á potym wdźiał ná ſie płaſzcz miłośći Boſkiey/ y zoſtał prawdźiwym ſługą iego/ świecąc świątobliwośćią żywotá/ y náuki zbáwienney/ iáko powinność Biſkupia nieśie áż do śmierći.

Dwie tedy częśći Kazánia náſzego będą. *W pierwſzey* pokaże iáko káżdy Biſkup/ y káżdy Przełożony/ powinien z śiebie zdiąć płaſzcz miłośći tego świátá/ y wczáſow ſwoich ábo pożytkow. *A w drugiey* powiem/ iáko káżdy Przełożony y káżdy Páſterz/ powinien ná ſie wdźiać płaſzcz miłośći Boſkiey ktorymby pokrywał owieczki ábo poddáne ſwoie: ieśli chce ſłyſzeć táką pochwałe od P. Chryſtuſá/ iáką ſłyſzał Mártin ś. gdy widźiał Páná w płaſzczu ſwoim/ mowiącego Martinus adhuc

Catechumenus hac me veste contexit.

Psal. 42. Zbáwićielu náß prośimy ćię pokornie/ Emitte lucem tuam & veritatem tuam, áby śię w nas świátłość Ewángeliey twoiey ś. w ćiemnośći nie obroćiłá/ ále żeby záwße świećiłá ná sercu y ná duszy náßey/ & in lumine tuo videbimus lumen.

Pierwsza Część

Iáko káżdy Pásterz, chceli áby iego świátłość nie obroćiłá śię w ćiemnośći, powinien przykłádem Marćiná ś. zdiąc z śiebie płaszcz prywatney swoiey pożądliwośći.

Dwoiákiego świátłá człowiek záżywa, y ná duszy, y ná ćiele.

Dwoiákiego świátłá záżywa káżdy człowiek Chrześćiáński. Iednego ná duszy: á Drugiego ná ćiele. Ná duszy dwoiákie ma znowu świátło/ naprzod rozumu przyrodzonego: á potym wiáry ś. Kátholickiey. Tákże też y ná ćiele swoim/ dwoiákie ma świátło/ iedno od słońcá/ ktore go z niebá oświeca/ á drugie od oká swoiego własnego/ ktore mu świátło słoneczne vkázuie. Gdy tedy mowi Zbáwićiel náß. Vide ne lumen quod in te est, tenebræ sint. nie rozumie tu świátłośći ćielesney/ ktora wßytkim ludźiom y złym y dobrym/ y Chrześćiánom y Pogánom dáie/ iáko Pismo ś. mowi. Solem suum oriri facit super bonos & malos. Ale rozumie o świátłośći duszney/ áby żaden człowiek świátłá duße swoiey przyrodzonego rozuᵛ pożądliwośćiámi swoimi nie záćmiał/ bo ták pomyli/ by też y naymędrßy. A to mamy przykład z Sálomoná/ nád ktorego żaden z krolow nie był mędrßy / á ieno śie vdał w pożądliwośći ćiáłá swego/ álić śie wnet záćmił w nim on rozum wysoki/ dány nád inne ludźie od Páná Bogá/ że gwoli białogłowom Pogáńskim odstąpił Zakonu/ y przykazánia Páná Bogá swoiego/ á vdał śie do báłwochwalstwá/ czyniąc ofiáry/ y kłániáiąc śię bogom drewniánym.

Kto idźie zá pożądliwośćiámi ćiáłá, ten prędko olśnie ná rozumie y ná duszy.

Kto tedy rozum swoy pożądliwośćią/ ábo ćiáłá/ ábo oczu łákomych/ ábo wyniosłey ámbicyey/ záćmi w sobie/ tákowy oraz y wiárę ś. ábo ráczey sámego Chrystusá w sobie záćmi/ y wypędźi go z sercá swoiego: ktory ná to przyßedł ná świát/ áby mogł illuminare his qui in tenebris & in vmbra mortis sedent.

Ná co Przełożeni w kośćiele Páńskim są postánowieni.

Zeby tedy ludźie idąc zá pożądliwośćiámi swoimi tego świátłá w sobie nie gáśili/ zostáwił Pan w Kośćiele swoim ś. Biskupy y inne Przełożone/ áby tego świátłá popráwiáli/ y w kim by to świátło gásnąć poczynáło/ lubo ná rozumie przyrodzonym/ lubo ná wierze ś. áby go podniecáli/ swoią świátłośćią/ ták zdrową náukę z śiebie dáiąc/ iáko też y przykłády cnot ś. wßelákich.

A że żadna świecá świátłá dáć nie może/ kiedy iest gárkiem/ ábo innym naczyniem iákim grubym przykryta/ áż ią

pierwey odkryieß/ y zdeymieß z niey o-
ne záſłone. Ták tež žaden Przełożony
y žaden Páſterz w Kośćiele Chryſtu-
ſowym/ nie może świećić owieczkom
ſwoim/ iáko świecá ná lichtarzu/ áž
pierwey zdeymie z śiebie te záſłone ábo
płaßcz pożądliwośći ſwoiey właſney:
lubo pożytkow y bogactw wielkich
prágnącey/ lubo lubośći y roſkoßy ćie-
leſney/ lubo tež nákoniec ámbicyey y
wyniosłego ánimußu ſwoiego. A to

Cant. 5.

to ieſt/ co czytamy o Oblubienicy Páń-
ſkiey v Sálomoná/ iž oná nie pierwey
ſtrážy Ierozolimſkiey mowi/ áby oznay-
mili o iey wielkiey miłośći Oblubień-
cowi niebieſkiemu/ ážby pierwey byłá
płaßcz ſwoy z śiebie zdiełá. Mowi bo-
wiem naprzod Expoliaui me tunica
mea, y potym drugi raz/ Tulerunt pal-
lium meum mihi custodes murorũ.
A potym dopiro/ proße was Corki Ie-
rozolimſkie/ Si inueneritis dilectum
meum, vt nuncietis ei, quia amore
langueo. Ták tež máią czynić y Bi-
ſkupi wßyſcy/ ktorzy ſą oblubieńcámi
Kośćiołá Chryſtuſowe°/ á duße ich o-
blubienicámi Chryſtuſowymi/ naprzod
máią z śiebie zdiąć płaßcz pożądliwo-
śći tego świátá/ áby tym ſpießniey mo-
gli iść zá Chryſtuſem/ potym dopiro/
będą nań wołáć/ Pánie áwo my dla mi-
łośći twoiey idźiemy wßytko porzući-
wßy zá tobą. Ecce nos relinquimus
omnia & ſecuti ſumus te. A ták v-
czynił Márćin ś. pierwey zdiął płaßcz
z śiebie y dał go vbogiemu/ potym po-
rzućiwßy żołnierſkę poßedł ná ſłužbę
Chryſtuſową dla miłośći iego: y gdy
mu iuž zá pracą iego dawano niebo/ y
Anyoły śś. widźiał oczymá ſwymi/ kto-
rzy po duße iego ßczęśliwą przyßli byli/
y ſłyßał śpiewánie ich wdźięczne/ y rá-
doſne/ przećię ießcze chćiał trwáć dáley
w tey pracy przećiwko owieczkom
ſwoim. Domine ſi populo tuo ſum
adhuc neceſſarius, non recuſo labo-
rem.

Káždy Przełożony pierwey ma chćiwość rzeczy świetckih opuśćić, toż dopiero páſterſtwá ſię podiąć

Seuer. Sulpi. in vita S. Mart. & Paulin: Epiſt. 3. Venantius Fortunatus Gregor. Turonẽ.

Kiedy Pan Bog roſkazał Moyže-
ßowi ſpráwić ſobie przybytek ná pu-
ßczy/ y oddawáć ſobie ná ofiáre bydlętá
rozmáite/ tedy roſkazał/ áby mu nie o-
fiárowano žadnego bydlęćiá całkiem/
ále naprzod áby ie odárto ze ſkory/ á
potym w ßtuki porąbano. Detractaq́;
pelle hoſtiæ artus in fruſta concidẽt

Leuit. 1.

& ſubijcient, in altari ignem. Czym
chćiał nas wßytkich náuczyć/ ábyſmy
pierwey wyzuli ſię z ſtárych náßych
złych nałogow/ niželi ogniá miłośći
dobędźiem z ſercá náßego ná ofiáre Pá-
nu Bogu. Náprzykład/ chce kto ſłu-
žyć Pánu Bogu ze wßytkiego ſercá/
y chce ſobie iego łáſkę ziednáć przez
iáłmużnę/ niechže pierwey przeſtánie
lichwić: oßukiwáć w hándlách/ krzy-
wdźić vbogich/ wyćiągáć podátkow
nieſłußnych/ á potym wroćiwßy iáko
Zácheuß co komu wydárł/ y w czym
kogo vkrzywdźił/ niechay dopiro dáie
iáłmużnę z prace rąk ſwoich/ y z tych
doſtátkow ktore mu Pan Bog dał z
máiętnośći iego bez vćiśnienia poddá-
nych/ ták robociznámi ćięžkimi/ iáko
tež y czynßámi wielkimi/ ábo okupo-
wániem ſię z podrožą dálekiego zgro-
mádzonych. Tákže chce kto Pannie
Naświętßey ołtarz wyſtáwić/ ábo
kurs w kośćiele śpiewány fundowáć:
niechže pierwey cudzołoſtwá y nieczy-
ſtośći wßelákiey zániecha/ á potym czy-
ſtym ſercem y ſkruſzonym/ po odprá-
wioney pokućie niechay przyſtępuie do
zácżętego vmyſłu ſwego/ á do ſtárych
nałogow niechay ſię iuž nigdy nie wrá-
ca. Podobnym ſpoſobem/ chceß fun-
dowáć ná wino do kośćiołá dla Mßey/
przeſtańže ſam pierwey piiáńſtwá.
Chceß Klaßtor wyſtáwić? žyiže ſam
świątobliwie iáko Zakonnik. A to to
ieſt co Páweł ś. powiedźiał. Exuite
veterem hominem, & induite Do-
minum Ieſum Chriſtum. A ieśliže
to powinien czynić káždy Chrześćiá-
nin/ tedy naprzod Biſkupi y Páſterze
wßyſcy/ ná ktorych žywot/ iáko ná świe-
cę iáką w nocy pátrzáią wßyſcy poddá-
ni/ y wßytkie owieczki/ iáko naywyž-
ßey kondycyey ludźie: ktorym lubo ro-
wnie z námi wßytkimi powiedźiano od
Páná Si quis vult venire poſt me ab-
neget ſemetipſum, iednákže Przeło-
ženi to wprzod máią czynić/ áby ſwoim
przykłádem poćiągnęli drugich ſłáb-
ßych zá ſobą. Deponite ſecundùm
priſtinam conuerſationem veterem
hominem, qui corrumpitur ſecun-
dùm deſideria erroris. Renouami-
ni autem ſpiritu mentis veſtræ, & in-
duite nouum hominem, qui ſecun-
dùm Deum creatus eſt, in iuſtitia &

Kto we złych nałogách leży, tego dobre vczynki nie ſą Pánu Bogu przyiemne, iáko y funduße z krzywdy ludzkiey vczynione.

Matt. 16

Epheſ. 4.

ſanctitate veritatis. A iákoż proſty człowiek ktory piſmá niewie y czytáć nieumie/ poprzeſtánie złych nałogow áppetytu ſwoiego / ktore mu lube ſą/ kiedy niewie co w tym zá decyzya ieſt Kośćiołá ś. y kiedy widźi á ono Kápłani/ Zakonnicy y Biſkupi iednákowoż świátá záżywáią/ iáko y drudzy ludźie świetcy/ ſtroiąc ſie buczno/ goduiąc co dźień obfićie/ ſtáráiąc ſie o groſz z krzywdą vbogich poddánych/ iáko y oni: y o pierwſze ieſzcze mieyſce ſtáráiąc ſie niżeli kto z ludźi świátowych. Dla tegoż Páweł ś. mowi. Induite nouum hominem qui ſecundùm Deum creatus eſt in iuſtitia Im wyżſze vrzedy maćie / tym ſie niżey kłádźćie/ im wiekſze intraty / tym wiekſze iáłmużny czyńćie/ im wiecey vmiećie/ tym predzey do cnot świątych Chrześćiáńſkich vdáyćie ſie / ábyśćie potym ſwoią pobożnośćią drugich zbudowáli. Bo ináczey/ Si quis domui ſuæ præeſſe neſcit, quomodo Eccleſiæ Dei diligentiam habebit? Kto nie umie powśćiągnąć áffektu ſwoiego/ y áppetytu/ iáko bedźie mogł drugiego náuczyć/ y roſkázáć mu áby ták ábo owák czynił?

1.Tim.3.

Primum itaque ſine crimine iubetur eſſe Epiſcopus, mowi Hieronim ś. quod alio verbo Timotheum irreprehenſibilem nominatum puto: non quod eo tantum tempore, quo ordinandus eſt, ſit ſine vllo crimine, & præteritas maculas noua conuerſatione diluerit: ſed quod ex eo tempore, quo in Chriſtum renatus eſt, nulla peccati conſcientia mordeatur. Quomodo enim poteſt præſes Eccleſiæ auferre malum de medio eius, qui in delictum ſimile corruit? Aut qua libertate peccantem corripere poteſt, cùm tacitus ipſe ſibi reſpondeat, eadem ſe commiſiſſe quæ corripit? Naprzod powiáda niechay bedźie káżdy przełożony ſam bez nágány/ áby gdy drugiemu mowi nie vpiiay ſie / przed nim kufel nie ſtał przez cáły dźień. Gdy mowi wroć coś kogo vkrzywdźił/ áby ſam nikogo nie opprymowáł / nikogo nie oſzukał. Gdy ſie káże ćieleſnośći y innych grzechow nie czyſtych wyſtrzegáć/ áby ſam w tym błoćie nie leżał/ y drugich nałogiem ſwoim złośliwym nie pſował. Bo iákoż może drugiego ſtrofowáć/ kiedy ſam w tey niepráwośći żyie? iáko ma drugiemu zákazáć/ kiedy ſam vſtáwicznie to czyni?

Hieron. in Epiſt. ad Titū.

A tym ſámym práwie káżdy ſie wydáie iż ſie nie wyzuł z nałogow świeckich y chćiwośći świátowey/ ktory ſie vśilnie o iákie przełożeńſtwo w kośćiele Páńſkim ſtára/ znácże ábo wyżey śiedźieć chce nád drugiemi/ ábo mieć ſie z tego vrzedu dobrze/ y záżywáć w czáſu ſwego. Przetoż przećiwko tákowym piekne bárzo y chwalebne práwo Ceſárze Rzymſcy Leo y Anthomius poſtánowili byli/ áby dla tego ſámego/ iż w praſzáią ſie ná Biſkupſtwo nie byli ná nie przypuſzczeni y świeceni. Caſtus, & humilis noſtris temporibus eligatur Epiſcopus, vt quocumque locorum peruenerit, omnia vitæ propriæ integritate purificet. Nec pretio, ſed precibus ordinetur Antiſtes. Tantum ab ambitu debet eſſe ſepoſitus, vt quæratur cogendus, rogatus recedat, inuitatus effugiat, ſola illi ſuffragetur neceſſitas. Profectò enim indignus eſt ſacerdotio, niſi fuerit ordinatus inuitus. Oby to práwo było chowáne po dźiś dźień w Kośćiele Bożÿ/ nie ſzłyżby duſze krwią Chrzyſtuſową przenádrożſzą odkupione ná wieczne zátrácenie tákiemi hufcámi/ iáko teraz idą; niebyłożby ták wiele Herezyi y odſzczepieńſtwá miedzy wiernymi Páńſkimi/ nie gorſzylíby ſie z nas pogánie y niewierni Zydowie: niebogáćiliby ſie powinni Biſkupi kośćielnym chlebem/ y nie ćiſnełoby ſie nas ták wiele do duchownego ſtanu. Zápomnieliſmy co Kánony Kośćielne mowią o kápłanách/ ktorzy ſie ćiſną do prælatur bogátych. Eccleſiæ principes, qui delicijs affluunt, & inter epulas, atque laſciuias pudicitiam ſeruare ſe credunt, propheticus ſermo deſcribit, quod eijciendi ſunt de ſpatioſis domibus, lautiſq; conuiuijs, & multo labore epulis conquiſitis. An non confuſio & ignominia eſt, Ieſum crucifixum pauperem & eſurientem, artis prædicare corporibus: & ieiuniorum doctrinam rubentes buccas, tumentiaq; ora proferre? Si in Apoſtolorum

Lege ſi quemquam Cod. De Epiſcop.

Máią proſić áby ſie Przełożeńſtwá kto podiął, nie on ſie ſam ma wpráſzáć ná Przełożeńſtwo.

Diſt. 36.

loco ſumus, non ſolùm ſermonem eorum imitemur, ſed etiam conuerſationem & abſtinentiam. Jeśli powiáda Biſkupi ſą ná mieyſcu Apoſtolſkim/ niechże ich nie tylko w náuce náſláduią/ ále też y w żywoćie ſkromnym y nienágánionym. Niech nie zaleca vboſtwá Páná Chryſtuſowego ſam w bławaty / y drogie ſobole vbrawſzy ſie; niech nie zápowiáda poſtu z gębą czerwoną y z brzuchem wytyłym/ bo mu záraz człowiek poſpolity rzecze/ żeś ty nie odbiczowánia wytył/ y nie od poſtu ná twarzy maſz rumieniec. Wiemy bowiem dobrze co o tákich delikatách Prorok powiedźiał/ iż od potraw wykwintnych/ y z pałacow ták koſztownie budowánych/ będźie czáſu ſwego porwány od śmierći; á ſtánie ſie mu podobno iáko onemu Achámowi/ ktory długo bywſzy dobrym człowiekiem/ obaczywſzy płaſzcz bronatny y bryłę złotą y nieco pieniedzy gdy Jerycho burzono/ ſkrył to ſobie vłákomiwſzy ſie/ áby ſwoiey pożądliwośći doſyć vczynił. A P. Bog kazał był Jozuemu áby żadnego łupu nie brał / ále wſzytko ſpalił z miáſtem. Wydał go tedy P. Bog/ y muśiał ſam ná ſie przed wſzytkim ludem Jzráelſkim wyznáć grzech ſwoy. Vidi inter ſpolia pallium coccineum valde bonum, & ducentos ſiclos argenti, regulamq; auream quinquaginta ſiclorum, & cõcupiſcens abſtuli. Ták ktorzy ſie to łákomią ná te płaſzcze/ Biſkupie bronatne/ y ná intrate ábo doſtátki kośćielne/ nie ná ſłużbę Páńſką/ będą mowić przy ſkonániu/ Pánie odpuść mi Concupiſcens abſtuli. Ale iuż nie rychła pokutá będźie/ podobno co máło ſpráwi. Obawiáć ſie bárzo trzebá/ by nie rzeczono iáko onemu Achabowi złośliwemu Orabat ſceleſtus veniam quã non erat conſecuturus.

Biſkupi powinni w świątobliwośći náſládowáć Apoſtołow śś. ktorych oſobę ná ſobie noſzą y mieyſcá ich záśiadáią.

Ioſue 7.

Dźiwna rzecz/ że kiedyby kogo proſzono/ áby ſtał ná ſtrażnicy we dnie y w nocy miáſtá pilnuiąc czáſu woyny/ áby go nieprzyiaćiel nie zápalił/ ábo fortelem iákim nie vbiegł/ tedy ſie żadną miárą nikt podiąć niechce/ powiádáiąc iż temu zproſtáć nie mogę. Bo vchoway Boże przypadku iákiego karano by mię o to. A Biſkup ktory z Greckiego Epiſcopos, ieſt ſtrożem nie iednego miáſtá/ ále ták wielu y miaſteczek/ y wśi/ y dworow/ y powinien ze wſzytkich tych duſz ráchowáć ſie Pánu Bogu/ ktore w tych wśiách dworách y miáſteczkách mieſzkáią pod duſznym zátráceniem ſwoim/ nie tylko ſie nie wymawia tego vrzędu/ ále ſie ieſzcze w praſzá nań/ doſługuie: á drugi podobno dokupuie/ nic nie pámiętáiąc ná ſąd Boży/ y ná karánie wiekuiſte: tylko żeby doſyć ámbicyey ábo łákomſtwu ſwoiemu vczynił/ y pod tym płaſzczem pobożnośći/ zażywał dni dobrych ná tym świećie/ czegoby mieć nie mogł będąc w ſtanie świetckim. O inſaniam pereuntium hominum cum pallio illo coccineo? Trzebá koniecznie brácie/ ábyś ſie wyzuł z twoich nałogow/ y miłośći tego świátá/ ieśli chceſz iść zá Chryſtuſem; á ieſzcze tym bárźiey ty/ ktory chceſz drugich prowádźić y ſtrzec ich by nie vſtáli ná drodze. Lecz żebyś nie ſzedł nágo zá ták Pánem wielkim/ wyzuwſzy ſie z twoich łáchmanow/ przyodźiyże ſie brácie płaſzczem złotym miłośći Bożey/ iákoć w drugiey częśći ſpoſob pokażemy.

Káżdy Biſkup ſtrażnikiem ieſt duſz ludzkich, y powinien ſie ráchowáć z nich przed Pánem Bogiem, ktorą ſtráći przez niedbałość y niedozor ſwoy.

Wtora Część

Iáko káżdy Przełożony, á oſobliwie Biſkup, ma być przyodźiany płaſzczẽ miłośći Chryſtuſowey, zrzućiwſzy z śiebie płaſzcz świátowey pożądliwośći.

Paul. Areſ. Epiſ. Torton.

UCzony iedē Káznodźieiá/ chcacy wyrážić powinnosć Biſkupia/ námálował pſzczołkę z roſy miod zbieráiaca/ y nád nia napiſał tákie słowá/ Vt proſim. Aby wiedźieli wſzyſcy Biſkupi powinnosć ſwoię ná co ſa wezwani; nie żeby z intraty kośćielney ſynowcom máiętności kupowáli/ nie żeby ſwego wczáſu w doſtátkách opływáiac przeſtrzegáli/ nie żeby ſię pyſznili z vrzędu y godnośći ſwoiey: ále żeby wźiawſzy ná ſię płaſzcz miłośći Chryſtuſowey/ byli pożyteczni duſzom owieczek ſobie poleconych/ żeby vbogich żywili/ więźnie wykupowáli/ podupádłych rátowáli/ wdow y śierot bronili/ wſzytkich náuki y prawdy niebieſkiey náuczáli/ á ſámi świątobliwie żyiac/ świećili dobrymi przykłádámi wſzytkim/ ták iáko świecá świeći ná lichtarzu wſzytkim w iedney izbie będacym/ á rożne roboty/ ábo zabáwy odpráwuiacym. A to wſzytko aby czynił dla ſámego Páná Bogá/ y odpłáty wiekuiſtey w niebie/ nie tu dla tey intraty doczeſney/ áni dla pochwały iákiey ludzkiey. Słuchayćie iáko ná tákich Grzegorz ś. nárzeka/ mowiac. Quid nos ô Paſtores agimus, quando mercedem conſequimur & tamen operarij nequaquam ſumus? Fructus quippe ſanctæ Eccleſiæ in ſtipendio quotidiano recipimus, ſed tamen pro æterna Eccleſia minime in prædicatione laboramus. Illa in noſtrum ſtipendium ſumimus, quæ pro redimēdis peccatis ſuis fideles obtulerunt, nec tamen contra peccata eadem, vel orationis ſtudio, vel prædicationis vt dignum eſt inſudamus. Penſemus cuius damnationis ſit, ſine labore hic percipere mercedem laboris. Ecce ex oblatione fidelium viuimus, ſed quid pro animabus fidelium laboramus? A Páweł ś. ták powiáda/ iż káżdy Biſkup ná to ieſt poſtánowiony Biſkupem/ áby żyiac w świątobliwośći wſzelákiey/ błagał P. Bogá zá ſwoie/ y zá ludzkie grzechy/ ták modlitwámi/ poſtámi/ dyſcyplinámi/ włośienicámi/ iáko y ofiárámi świętymi ná káżdy dźień. Omnis namque Pontifex ex hominibus aſſumptus, pro hominibus cōſtituitur in ijs quæ ſunt ad Deum, vt offerat dona & ſacrificia pro peccatis.

Powinność Biſkupia.

Gregor. Hom. 7 in cap. 10. Lucæ

Hebr. 5

Przetoż im ná doſkonálſzym ſtopniu zacnośći Chrześćiáńſkiey ieſt poſtánowiony/ tym też doſkonálſzą miłość ma w ſobie mieć przećiwko Pánu Bogu y bliźnim ſwoim/ á oſobliwie owieczkom ktore mu ſa poruczone: ma ich miłowáć iáko Oćiec/ ma ich páść słowem Bożym iáko Páſterz; ma ie prowádźić do cnot y pobożnośći wſzelákiey iáko wodz/ y Przełożony ich ábo Xiąże. A ći ktorzy ſa Przełożonymi mowi práwo poſpolite/ powinni ſię ſtáráć o pokoy/ y o dobro poddánych ſwoich. Principes populorũ hi ſunt qui quietem eorum defendunt, & quod eis expedit prouident. Marćin ś. złożywſzy z śiebie płaſzcz świeckiey zabáwy/ záraz po chrzćie vdał ſię do ś. Hiláryuſzá Biſkupá Piktáwſkiego/ y tám przy nim czás długi Zakonny żywot prowádzac/ gdy był vfundowány doſtátecznie w pobożnośći Chrześćiáńſkiey/ przyiał ná ſię ten płaſzcz fiołkowy niebieſkiey fárby y zabáwy: y zoſtawſzy Biſkupem Turoneńſkim/ ták ſię ſtárał o pokoy y zbáwienie owieczek ſwoich/ áby ich byiá niezbożność bluźnierſka Aryáńſka nie pomieſzáłá (á żył około roku Páńſkiego 395.) y nie záprowádźiłá ná wieczne potępienie/ iż z Ceſárzem ſámym Wálentinianem/ nie tylko z Biſkupy Aryáńſkimi vćieráć ſię muśiał: zdrowia dla cáłośći owieczek ſwoich nie żáłuiac/ gdy mu śmierćia grożono/ ktorych muśiał nápominániem ſwoim vrážić/ iák o wiec pſczołká miodu ſwego broniac/ żadłem ſwoim kaſa y bol zádáie. Lecz ſkoro miodem poſmáruieſz záraz bol vſtáie/ y iad od żadełká onego odchodźi: ták też gdy nápomni y ſtrofuie grzeſznego człowieká świątobliwy iáki przełożony/ boli go to wprawdźie/ y iad w nim podnieca ná dobrego Páſterzá/ áby go zá to zniewážył. Ale iáko wyrozumie iż mu náukę dał zbáwienna/ y o gniew ſię twoy nic nie fráſuie/ tylko áby ćię Pánu Bogu ſwoiemu pozyſkał/ y ná drogę zbáwienna náprowádźił/ nie dla reſpektu iákiego ſwoiego/ ábo nágrody/ ále dla miłośći duſze twoiey/ dla miłośći chwały Zbáwićielá twoiego/ oba-

Nouell. 13. c. 1. de Prætor.

Przykład świątobliwośći wſzelkiey Biſkupiey Marćin ś. mał práwie Apoſtolſki.

czyſz ſie wnetże/ y w miodći ſie iego nápominánie obroći. iáko y Ceſárzowi Wálentiniánowi nápomnienie Márćiná ś. o ktore ſie był bárzo rozgniewał/ w miod potym zbáwienny obroćiło/ że y Kátholikiem był náporym dobrym / y zá modlitwámi Márćiná ś. weſpoł z małżonka ſwoia dobrze żywotá ſwoiego y w boiáżni Bożey dokończył. Mowi tedy Grzegorz ś. Talis debet eſſe diſpenſatio regiminis, vt is qui præeſt, ea ſe circa ſubditos menſura moderetur quatenus arridens timeri debeat, & iratus amari. Miſcenda eſt lenitas ſeueritati, faciendumque quoddam ex vtraque temperamentum, vt neque multa aſperitate exulcerentur ſubditi, neque nimia benignitate ſoluantur. Hoc nimirum illa tabernaculi arca ſignificat, in qua cum tabulis virga ſimul, & manna erant.

Greg. li. 20. Moral.

Ale teraz muśiemy z Páwłem ś. rzec: Refrixit charitas multorum, á zwłaſzczá Prælatorum, ktorzy widzac iáko świetcy ludźie / á zwłaſzczá potężnieyſzy ſwowolnie żyia/ nie tylko ich nie nápominaia / nie tylko ich ſwoim przykłádem nie zbuduia/ ále im ieſzcze wſzelkiey nieprawośći pomagáia. Nie mowia/ cupio anathema eſſe à Chriſto pro fratribus, ále ánáthemá ſámi incurrunt grzeſząc weſpoł cum fratribus. Vſkarża ſie przeto ná nich Pan/ przez Proroká/ y mowi. Facti ſunt greges mei in rapinam, & oues meæ in deuorationem omnium beſtiarum agri, eo quod non eſſet Paſtor: neque enim quæſierunt paſtores gregem meum, ſed paſcebāt ſemetipſos, & greges meos non paſcebant. Ecce ego ipſe ſuper paſtores requiram gregem meum de manu eorum, & ceſſare faciam, vt vltra non paſcant gregem meum, nec paſcāt amplius paſtores ſemetipſos. Et liberabo gregem meum de ore eorum & non erit vltra eis in eſcam dicit Dominus.

Ezech. 34.

Y ták widźiemy vczynił Pan ná wielu mieyſcách/ w Afryce/ w Azyey/ w Græcyey/ w Angliey/ y w Węgrzech gdźie były bogáte Biſkupſtwá/ Opáctwá/ y Prælatury. A przełożeni nie mieli ná ſobie płaſzczá miłośći Bożey niedbáli o duſze owieczek ſobie zleconych/ ieno o pyche y doſtátki ſwoie/ poznośił ie P. Bog y podał w rece pogánom/ Heretykom/ Máchometánom/ niżeliby mieli kápłani niezbożni tego záżywáć ná roſpuſte ſwoie/ y ná obraze Máieſtatu iego ś. Ná ktorych mieyſcách z poczatku kośćioła/ byli ludźie świeći P. Bogá ſie boiacy. Lumina Eccleſiæ názwáni/ quod luceant in medio nationis prauæ atque peruerſæ tanquā luminaria in mundo, verbum vitæ continentes: iáko mowi Piotr ś. Teraz że ſie obroćili w ćiemnośći/ nie dźiw/ bo nie czynili powinnośći ſwoiey doſyć/ prywaty ſwoiey vpátrowáli/ á nie zbáwienia ludzkie°.

VVolał P. Bog źiemie święta podáć w rece

Pogáńſkie niżeli w niey ćierpieć niezbożne Chrześćiány, y ſwowolne Kápłany.

1 Pet. 2.

Vide ergo ne lumen quod in te eſt, tenebræ ſint, ktorykolwiek ieno vbiegaſz ſie do Biſkupſtwá y do Prælatury wſzelkiey. Prawdáć to ieſt co Páweł ś. powiedźiał. Qui Epiſcopatum deſiderat bonum opus deſiderat. Ale trzebá ſłucháć iáko te ſłowá Páwłá ś. Kánon kośćielny dáley tłumácząc mowi. Exponere voluit quid ſit Epiſcopatus: quia nomen eſt operis, non honoris, Græcū eſt enim, atque inde ductum vocabulū quod ille qui præficitur, eis, quibus Præficitur ſuperintendit, curam eorum ſcilicet gerens: Epi, quippe ſuper: ſcopos verò intentio eſt. Ergo Epiſcopos, ſi velimus, Latine ſuperintendentes poſſumus dicere: vt intelligat, non eſſe Epiſcopum, qui præeſſe dilexerit, non prodeſſe.

Canon: Qui Epiſcopatū 8. q. 1.

Nie dźiw tedy/ iż Dyoniży Kárthuzyáńſki piſze/ że śiłá przełożonych idźie ná wieczne zátrácenie; bo nie złożyli z śiebie płáſzczá świátowey pożadliwośći/ y nie przybráli ſie w ſzáte zbáwienna miłośći/ iáko Márćin ś. Ale kto zoſtáie Biſkupem tym vmyſłem áby ſłużył P. Bogu/ y pilnował zbáwienia ludzkiego/ á czyni tey wokácyey ſwoiey doſyć/ pewien ieſt nagrody wiekuiſtey w niebie/ iáko świádczy Auguſtyn ś. mowiac. Nihil eſt in hac vita, & maximè hoc tempore difficilius, laborioſius, periculoſius, Epiſcopi officio, ſed apud Deum nihil beatius, ſi eo modo militetur, quo noſter Imperator iubet. Ci záśie ktorzy prywaty ſwey pod tym płá-

Pilny powinnośći ſwoiey káżdy Przełożony, może ſie beſpiecznie ſpodźiewáć nagrody w niebie.

ßczem bronatnym vganiáią/ niechay ſłuchaią co im Pán przez Proroká powiáda/ y záraz odpowiáda karániem. Vaccæ pingues, quæ eſtis in monte Samariæ: ecce dies veniet ſuper vos & leuabunt vos in contis & reliqui as veſtras in ollis feruentibus.

Amos 4.

Czego nas wßytkich wiernych ſwoich Chryſte Jezu rácz vchowáć/ przez gorzką mękę twoię/ á day nam tákie świátło ná duſzy/ ábyſmy ználi niepráwośći náßey płáßcze łatáne/ y zrzućili ie z śiebie z ochotą: á przyodźiali śię w ßáty złote miłośći twoiey/ y ßli zá wodzámi náßymi/ ktorych nam rácz dáć tákich/iáko był Marćin ś. áby nas prowádźili ná páſtwiſká wiekuiſtey roſkoßy niebieſkiey/ gdźie ty żyieß y kroluieß Bog náß z Oycem y Duchem ś. Troycą nie rozdźielna ná wieki wiekow/ Amen.

KAZANIE TRZECIE

O Podobieńſtwie Marćiná świętego do kwiátu Liliowego

Si oculus tuus fuerit ſimplex, totum corpus tuum lucidum erit. *Lucæ 11.*

Lilia miedzy kwiátámi ieſt krolową.

Jáko żaden członek człowieczy nie ieſt zacnieyßy nád oko/ ták też miedzy kwiáty polnemi/ mowią naturáliſtowie/ nie máß źiołká zacnieyßego nád lilią/ ktorą dla iey wielkich przymiotow názwáli/ Regiũ florẽ, Oko ludzkie nic nie może widźieć/ áż świátłość niebieſka oświeći te źiemię. Lilia też nie może śię vrodźić z tą pięknośćią ſwoią ktorą w niey ſam Pan Zbáwićiel záleca/ ieno z roſy niebieſkiey. A iáko oko ludzkie niemoże ćierpieć y námnieyßego proßku gdy w nie wpádnie/ ále śię záraz marßczy y powieki záwiera; ták lilia nie może żadney zmázy ná ſobie ćierpieć/ ktoraby iey białość czerniłá/ ále záraz wiednieie y obumiera wßytká.

A przeto Pan Zbáwićiel náß w dźiśieyßey Ewángeliey mowi. Si oculus tuus fuerit ſimplex, totum corpus tuum lucidum erit. Jeśli powiáda człowiecze oko twoie proſte ieſt y zdrowe/ nie zyzowáte/ nie bielmáte/ nie záſypáne piaſkiem/ ábo nie wybite/ tedy łátwie wßytko ćiáło twoie niem widźieć możeß/ y oświecáć vſtáwnie/ ábyś śię nie tráćił o śćiánę/ ábyś śię nie náráźił ná gáłąź/ ábyś nie wpadł w doł iáki nieoſtrożnie. Si autem nequam fuerit, etiam corpus tuum tenebroſum erit. A ieśli też oko twoie będźie podbite/záśiniáłe/krwią záćiekłe/ tedy też y wßytko ćiáło twoie będźie ćiemne/ bo nie będźieß widźiał kędy śię obroćić/ co ſtoi zá tobą / ábo co zá drogą przed tobą.

Oko twoie Chrześćiáninie ieſt ſumnienie duſze twoiey/ ktore ieśli ieſt proſte/ ßczyre/ y niezmázáne iáko lilia biała/ wßytkie poſtępki twoie ſą pobożne cnotliwe/ y świątobliwe. A ieśli że oculus tuus nequam, to ieſt/ ieśli ſumnienie twoie grzechámi zmázáne/ wßytkie ſpráwy twoie ćiemnośćiom śię piekielnym godzą. Bo ieśli oko ſumnienia twoiego záſypáne ieſt prochẽ chćiwośći tych rzeczy źiemſkich/ o to iuż záraz zmrużyć ie muśiß/ y powieką záſłonić áby nie widźiáło niebá/áby nie myśliło o Pánu Bogu y ſądách iego ſtráßliwych: ieno iuż będźieß oślep łápał/ per fas per nefas, doſtátki y bogáctwá tego świátá/ iáko ślepy má-

Kto ná ſumnieniu zalżnie, ten iákowey ćiemnośći iákiey ná tym świećie chodźi, rękomá tylko mácáiąc do-

státkow tego świátá y przyćiskáiąc ie do siebie.

cáiąc rękomá/ ieśli tego śiłá/ á ieśli iesscze może sie záłapić co większego. A ieśliże oko sumnienia twoiego zaydźie bielmem zazdrośći/ tedy wszytko ćie będźie trapiło/ ábyś więcey miał niżeli widźisz v bliźniego. Jeśli záśsło krwią nienawiśći/ to vstáwnie myślić będźiesz o pomśćie. Jeśli pośiniáło od nápomnienia stárszego ábo náwiedzenia iákie° Pańskiego/ będźiesz ie miásto oleyku ábo máśći okłádał plastrámi ćielesnośći sprosney. Jeśli rozooki będźiesz/ ták ná duchowne iáko y ná świeckie honory wybiegáć sie nieprzestániesz. A wszędźie iednáko iáko ślepy iáki/ ábo sie tráćisz o słup srogiego káránia iákiego/ od Páná Bogá ná zdrowiu szwánk ponoszac/ ná honorze/ ná máietnośćiách. Abo prágnąć cudzego/ tráfisz ná gáłąź/ y záwiśniesz iáko Absolon niesczęśliwy. Abo li też ná koniec złym humorem záśsłe oczy máiąc wpádniesz w doł wieczney przepáśći piekielney/ prze piiáństwo vstáwiczne.

Lilia ná chore oczy pomaga.

Przetoż/ iáko ná chore oczy nic niemász zdrowszego nád wodkę liliową; ták ná zmázáne oko duszę nászey/ niemász nic lepszego iáko czystość sumnienia. A iż nabárźiey sumnienie násze záwodźiemy chćiwośćią dobrego mienia/ żeby to y honory mieć/ y wczásy wszelákie y dostátki/ we dnie y w nocy o tym myśląc. Quid manducabimus, aut quid bibemus, aut quo operiemur? Tedy dla tego Chrystus P. náuczáiąc Zydow/ áby koło tego mienia/ nie byli ták frásobliwi/ záleca im lilie polne mowiąc. Considerate lilia agri quomodo crescunt non laborãt, neque nent. Dico autẽ vobis, quoniam nec Salomon in omni gloria sua coopertus est, sicut vnũ ex istis.

Matt. 6.

A iż nie wszyscy pospolićie ludźie stáráią sie/ áby stoł mieli kosztownie potráwámi y srebrem zástáwiony: nie wszyscy lubią wysokie honory y gwárdyę sług zá sobą. Y nie káżdy zgołá sprosną ćielesnośćią sie báwi/ ábo wymyślnemi roskoszámi. Ale że káżdy chce być widźiány/ by też y nauboższy/ y chce być szánowány od drugich/ dla tego sie ná suknie przesádzą/ ná bławaty y ná futrá drogie; ná ktore że go niemoże stáć ták/ iáko Páná wielkiego/ dla tegoż sumnienie swoie ludźie mázą wydźierstwem/ oszukániem/ fałszem/ potwarzą/ przywłaszczániem rzeczy cudzych y rozmáitemi niepráwośćiámi; áby ieno mieć/ quæ gentes inquirunt, á mieć iáko naywięcey. Przeto P. Chrystus mowi. Et de vestimento quid solliciti estis? choćiażbyśćie ná sie wszytkie iedwabie y złotogłowy powkłádáli/ y drożey sie nád sámego Sálomoná postroili/ przećie wy nie zrownaćie z lilią/ to iest/ z człowiekiem czystego sumnienia/ y nie będźiećie ták pięknemi przed P. Bogiem iáko człowiek cnotliwy niewinnny/ ktory ná swoie ozdobę na tym świećie/ áni prácuie w niepráwośćiách/ áni przedźie zdrády y oszukánia bliźniego.

Nabárźiey ludźie záwodzą sumnienie swoie stáráiąc sie ná tym świećie o dobre mienie.

A że tákim był niewinnym Marćin ś. y sumnienie swoie záwsze miał białe/ czyste/ y sczyre/ przeto słusznie go liliey polney dla niepokaláney świątobliwośći iego przyrownáć możemy. Y te trzy rzeczy osobliwie ná dźisieyszy kazániu vważáć będźiemy/ naprzod iáko świetckim/ potym iáko Zakonnikiem/ á ná koniec iáko Biskupem będąc podobien był liliey śliczney. A to zá dárem y pomocą Oblubieńcá niebieskiego/ Qui descendit in hortum suum ad areolam aromatum, vt pascatur in hortis, & lilia colligat.

Cant. 6.

Pierwsza Częsc

Iáko Marćin święty świetckim człowiekiem będąc, podobien był Liliey polney.

Gdy śie liliey polney/ według roskazánia Páńskiego / ktory do nás mowi. considerate lilia agri pilnie przypátrzemy/ dwie osobliwie rzeczy w niey vważáć muśiemy. Naprzod iey piekność/ quoniam nec Salomō in omni gloria sua coopertus est. sicut vnum ex istis. A potym opátrzność około niey Boska / quomodo crescunt non laborant, neque nent. á przećie ie Deus sic vestit.

Lilia białośćia swoią celuie insze kwiatki.

Co do piekności: przechodzą lilie białośćią swoią wszytkie álabastry / wszytkie sztuki z kośći słoniowych robione/ wszytkie kwiećia insze: á ledwie y nie sam śnieg ktory z obłokow páda. Forme záś swoie y ták vdátną vrode máią/ iż naprzednieyszy w Koryncie snycerze słupy mármurow rozmáitych robiąc/ nieinákszé kwiáty ná obwiiánie ich y ozdobe wiekszą rysowáli/ ieno lilie. Jákoż y sam Sálomon ozdabiáiąc Kośćioł Páński y páłac swoy wszelkiemi sposobámi/ nie inákszego źiela formy ná złoćie rysowáć kazał/ ieno lilie; y liliámi też słupy z drogich mármurow y ze spiże robione opásywáł/ iáko czytamy w Kśiegách Krolewskich trzećich. Capitella autē, quæ erant super capita columnarū, quasi opere lilij fabricata erant. Et super capita columnarum opus in modum lilij posuit. Tákże też y lichtarze szczyrozłote wysokie ná ksztáłt liliy porobić kazał/ quasi lilij flores, dla te° iż lilia nád wszytkie insze źiołká wyżey rośćie/ iáko oniey Plinius pisze. Nec vllis florum proceritas maior interdū cubitorum trium, languido semper collo. iż lilia iáko krolowa iáka stoiąc miedzy inszemi mnieyszemi źiołkámi/ schyla śie do nich iákoby do poddánych swoich zwierzchu / pokázuiąc im fawor swoy/ y vdźieláiąc rosy niebieskiey ktora ná rozłożyste iey listki dostátniey spada/ niżeli ná insze mnieysze źiołká/ vt suscipiant montes pacem populo & colles iustitiam, żeby iey przykłádem Krolowie y przełożeni wszyscy ludzko śie ludowi swemu stáwili/ spráwiedliwość ádministruiąc/ y o pokoy ich pilnie śie stáráiąc

2. Reg. 7. *Plin. Histor. Nat lib. 21. cap. 5.* *Psal. 71.*

Co záś do opátrzności Boskiey około tych kwiatkow polnych/ snádnie ia káżdy widźieć może/ iż non laborant neque nent, á przećie ie Deus sic vestit: niepolewáią ich iáko insze kwiatki ogrodne/ nie okiadáią gnoiem/ nie śieią/ nie kopią około nich/ áni ich płotem ográdzáią. A wo iednym słowem nic koło nich ogrodnicy nie robią / á przećie ony rostą y napiekmieysze nád inne kwiatki są/ y do lekarstw nákosztownieyszych wchodzą/ y naprzednieyszym członkom ludzkim zapáchem / y mocą swoią w chorobách pomagáią; á osobliwie oczom sercu/ y głowie. Pisze bowiem Ruellius/ iż lilia w ćiepłych kráiách bárzo korzeń swoy obfićie rozkrzewia/ y smák do iedzenia czyni wielki. Czego mu potwierdza y Plinius w te słowá mowiąc. Albo lilio nihil est fæcundius, vna radice quinquagenos sæpè nutriente bulbos. A w Egiptćie iadáią te korzonki liliowe/ mowi Herodotus/ ták pospolićie iáko v nas rzepe/ ieno że smák máią lepszy/ y zdrowsze są dáleko. A z náśienia iego ktore iest mákowi nászemu podobne / máke mełą y chleb pieką/ y zowią to náśienie swoim iezykiem Lotos, kto te dy chleb táki iada/ nigdy mu z vst cuchnąć nie bedźie/ á kto korzonki sáme gryźie/ trućizny śie żadney bać nie może. Máść też z nich vrobiona pomocna iest ná wrzody y krosty rozmáite/ iáko o tym zacni Medycy Dyoskorydes y Mátthyolus piszą. Przeto y od náturalistow sámych ma lilia wielkie zálecenie/ iż in arido fulget, absq; cultore nitet, morbis medetur, y miedzy ćierniem śiedząc, nec suffocatur; nec offuscatur.

Ruellius lib. 3. de Stir. Nat. cap. 67. Plin. lib. 21. cap. 5. Herod lib. 1. c. 6. *Ná co dobra lilia.* *Matthi. lib. 3. c. 110.*

Táki był Marćin ś. Biskup Turoneński/ ktory y nieochrzconym ieszcze bedąc/ iáko lilia śliczna miłośiernymi vczynkámi kwitnął. Y zakonnikiem zostawszy zapách cnot świetych rozmáitych z śiebie wydawał. Y Biskupem potym bedąc leczył duszne choroby ludzkie rozmáite/ ták náuką zdrową iáko y przykłádámi świątobliwemi. A nigdy od ćierni tego świátá nie był zátłumiony áni zmázány: ábowiē nie dał śie vwieść ámbicyey Zakonnikiem bedąc/ áby był honory łápał/ nie dał śie łákomstwu vwieść Biskupem zostawszy/ áby był máiętności zbierał/

y pieniądze. Nie dał się też wwieść ćieleśności młodźieńcem y żołnierzem będąc/ kądy pospolićie swawola pánuie/ ále czystość tę ktorą wźiął z żywotá máćierzyńskiego/ iáko lilia naślicznieyszą w niosł z sobą niepokaláną do nieba; y oczy sumnienia swoiego żadną nieprawośćią niezápluskáne máiąc/ wszytko ćiáło swoie nimi oświecał/ y ták wszytkie postępki swoie/ przez wszytek wiek swoy niewinnośćią ozdabiał/ iż słusznie o duszy iego niepokaláney Oblubieniec niebieski rzec mogł. Sicut lilium inter spinas, sic amica mea inter filias.

Marćin ś. nie dał się wwodźić áffektom żadnym, á osobliwie żądze ćielesne miał ná wodzy.

Cant. 2.

Vrodźiwszy się bowiem w Pánnoniey/ narodźie nászym Słowiáńskim w mieśćie Sábara rzeczonym/ záśedł z Oycem swoim Pułkownikiem woyská Cesárskiego do Włoch/ y tám w mieśćie Pápiey był wychowány áż do roku piętnastego. Gdźie y dostátek máiąc od rodźicow swoich iáko iedynák/ y w krewkośći wieku tákiego będąc/ ktory miedzy ludźmi Pogáńskimi do wszelákiey swyeywoli iest naśposobnieyszy: nie tylko się ćielesnośćią żadną nie zmázał/ ále owszem w roku dwunastym ieszcze wieku swoiego do kośćiołá się Chrześćiáńskiego vdał/ y Pustelnikiem záraz iáko Jan ś. Chrzćićiel chćiał zostáć/ by go było nie pilnowano od rodźicow/ y iáko nayprędzey ná woynę nie obrocono. Tám nie tylko żeby miał ludźiom wydźieráć y ćiężkim być ná stánowisku/ iáko żołnierze zwykli czynić/ y przewodźić nád vbogimi chłopkámi: ále sam ieszcze sługę swoiemu/ náśláduiąc pokory Páná Chrystusowey vsługował/ żołd swoy cokolwiek ieno wźiął miedźi vbogie rozdawał/ nic sobie y ná strawę nie zostáwuiąc. A z tąd to było że w brámie Ambiáńskiey nágiego żebraká widząc/ że mu nie miał co dáć inszego/ płaszczá swego połowicę mieczem vrznąwszy dał/ y okrył go iáko mogąc. A lubo sie z nie° towárzysze iego náśmiewáli/ że synem Pułkownicżym będąc w pułpłaszczá się vbrał/ on iednák nic ná to niedbáiąc/ był ták ná sumnieniu swoim przybránym/ iż nec Salomon in omni gloria sua coopertus fuit, sicut ille. Abowiem miał ná sobie on płaszcz złotey miłośći/ o ktorym Piotr ś. powiedźiał/ że operit multitudinem peccatorum. Jákoż Sálomonowym się płaszczem nigdy Chrystus Pan przyodźiáć niechćiał/ że śmierdźiał sprośnośćią ćielesnośći nie pohámowáney: á Marćiná ś. płaszczem pachniącym czystośćią liliową odźiał się teyże nocy/ y zgromádą Anyołow śś. vkazawszy się mu sámemu/ áby go był do Chrztu ś. iáko nayprędzey tym pobudźił/ tymi się słowy przed Anyołámi chlubił. Martinus adhuc Cathechumenus hac me veste contexit. Jákoby dźiwuiąc się temu/ iż się náláżł ták cnotliwy człowiek miedzy żołnierzámi/ ktory go z miłośći vprzeymey suknią swoią dárował/ nie z nágrawánia/ iáko mu w Jeruzalem vczyniono było/ gdy go żołnierze dla pośmiewiská száty szkárłatną w domu Piłatowym przyodźiali byli/ iáko czytamy v Mattheuszá ś. Chlamidem coccineam circumdederũt ei.

Oyczyzná Marćiná świętego.

Ruellius lib. 3. de Stir. Nat. cap. 67. Plin. lib. 21. cap. 5. Herod lib. 1. c. 6.

Ná co dobra lilia.

Matthi. lib. 3. c. 110.

2. Pet. 4.

Zołnierz pobożny kàżdego wieku iest iáko cudo iedno.

Matt 27.

O Krolu Dawidźie piszą/ iż gdy był pástuchą/ á miał się potykáć z Goliatem/ tedy mu dawano zbroię y száty krolá Sáulá sámego/ áby się był dla bespieczeństwá lepszego w nie vbrał/ lecz niechćiał ich wźiąć/ mowiąc. Non possum sic incedere quia non vsum habeo. Jednákże gdy mu dał Jonáthás syn krolewski száty swoie y ryństunek żołnierski/ wźiął go bárzo rad/ y chodźił w sukniách onych. Czemuż? abowiem Ionathas diligebat eum quasi animã suam, przeto od miłego przyiaćielá wźiął száte z chęćią/ y vbrał się w nie: á od Sáulá/ ktory mu záwsze był nieprzyiaćielem potym/ niechćiał wźiąć czuiąc w nim Duchem Prorockim przyszłą nienawiść. Ták też Chrystus Pan niechćiał chodźić w oney purpurze żołnierskiey/ ktorą byli ná niego w Jeruzalem wdźiali pysznym tytułem nágrawáiąc go Aue Rex Iudæorum. bo y náśmiewisko sobie z niego czynili iáko nieprzyiaćiele krolowánia iego/ y purpurá oná vfárbowána byłá krwią ludźi niewinnie od nich po zabiiánych/ poránionych/ y vkrzywdzonych rozmáićie. A płaszcz záśię Marćiná ś. był czarny od niskiey pokory iego/ w ktorey się Pan Bog kocha/ & humilia de longe cognoscit, y był dány od osoby miley y przyiemney bárzo/ ktory wszytek się był poślubił ná żołnierską Chry-

1. Reg. cap. 18. & 18.

Czemu Chrystus Pan nie chćiał chodźić w oney purpurze ktorą go byli żołnierze przyodźiali.

ſtuſowi Pánu/ lubo do czáſu ſłużyć muśiał w woyſku Ceſárzá Rzymſkiego. A przeto gdy Julianus Apoſtata zoſtáwſzy rozdawał donátywe żołnierſtwu/ prośąc áby ſie meżnie z nieprzyiáćiołmi iego potkáli. Marćin ś. vmyśliwſzy iuż iść ná ſłużbe Chryſtuſową/ niechćiał od niego iáko od odſtępce Chryſtuſowego pieniedzy bráć/ gdy mu kontentácyą dawał/ te ſłowá mowiąc. Chriſti miles ego, ſum donatiuum non recipio. Rzecze mu Ceſarz/ boiſz ſie/ nie maſz ſercá meżnego/ y dla tego zemną ná woyne iść niechceſz. Odpowie mu Marćin ś. Si hoc ignauiæ, non fidei aſſcribitur, craſtina die ante aciem inermis aſtabo; & in nomine Chriſti, ſigno crucis non clypeo protectus aut galea, hoſtium cuneos penetrabo ſecurus. Kazał go tedy Ceſarz pilnowáć/ áby go był ták bez bronnego do bitwy ná czele poſtáwił/ ále nieprzyiaćiele podobno zá modlitwą Marćiná ś. vlákſzy ſie Rzymian/ záraz pokoy záwárli/ y ná wſzytkie kondycye Ceſárzowi pozwolili. A Marćin też ś. máiąc ná ten czás lat dwádźieśćiá y pięć/ iáko lilia naśliczniey ſzá z woyſká Ceſárſkiego z ſumnieniem czyſtym wyiáchał/ & non habens aliquã partem tenebrarum w ſobie/ do ś. Hiláryuſá Biſkupá Piktáwſkiego ſie vdał/ & ne lumen quod in eo erat tenebræ fieret, klerykiem záraz zoſtał/ y od tego czáſu áż do śmierći w ſtanie duchownym żyiąc/ duchowną woyne pod chorągwią Chryſtuſową ſłużył.

Wtora Część

Iáko Marćin ś. do ſtanu Duchownego przenioſzy ſię, żył ſumnienie máiąc niezmázáne, iáko lilia napięknieyſza w ogrodźie.

Od tąd Marćin ś. był podobien liliey polney/ dokąd ſie był nie ochrźćił y nieudał do ſtánu duchownego: lecz gdy iuż wſzytkie intencyą ſwoie do tego obroćił/ áby świát opuśćiwſzy ſámemu tylko Chryſtuſowi ſłużył/ iuż zoſtał podobien liliey do ślicznego ogrodu przenieśioney/ kedy creſcet cultura decor, y miedzy innymi ślicznymi kwiateczkámi wietſzy iey bedźie odor & nitor.

Czytamy tedy w Kśięgách Rodzáiu/ iż Abráhám oddáiąc ofiáry Pánu Bogu/ przynioſł ná ołtarz y ptaki/ y bydletá domowe/ ále ich nie mieſzał weſpoł/ ptáſtwo położył ná iedney ſtronie ołtarzá/ á ćieletá/ koźletá/ y báránkiná drugiey ſtronie oſobno. S. Ambrozy/ Rupertus Abbás/ y Hugo Kárdinalis powiádáią/ iż to vczynił dla tego/ że bydletá o czterech nogách znáczą ludźi złych/ niezgodliwych miedzy ſobą y w obyczáiách ſwoich. Przetoż tákowi ſunt de regno diaboli, qui in ſeipſo diuiſus eſt. A przez ptáſtwo powiádá rozumieią ſie ludźie ſpráwiedliwi. Non ſunt enim diuiſi iuſti, quibus dicitur, vt ſint ſimplices ſicut colũbæ. Lecz Lyránus to mieyſce wykłádáiąc powiáda/ iż ták z bydląt iáko y z ptakow tá ofiárá od Abráhámá vczyniona/ byłá wdźięczna y przyiemna P. Bogu wſzytká/ przetoż nie może znáczyć ludźi złych przez bydletá/ á dobrych

Gen. 15.

S. Amb. de Abraham lib. 2. cap. 8.

brych przez ptástwo, Ale znáczy wßytkich wiernych Páńskich rozdźielonych/ in vitam Actiuam, & in vitam speculatiuam. Przez bydletá rozumieią śię ludźie robotni ktorzy koło zbáwienia drugich prácuią. A Przez ptaki znácza śię ludźie bogomyślnośćia bawiący śię/ y tylko o sámym swoim zbáwieniu myślący. Aboli też bydletá znácza ludźi świetckich/ á ptacy ludźi duchownych; świetcy muszą myślić o robotách/ktore pospolićie bydlety odpráwuią/ y sámi też prácuią iáko bydletá. A duchowni myślą tylko o Panu Bogu/ y te tylko robote máią/ iákoby wßytkich ludźi do Páná Bogá pociągneli. Z tąd Páweł ś. mowi. Mulier innupta cogitat quæ Domini sunt, mulier autem nupta, quæ sunt mundi, & diuisa est.

Dwoiácy są Duchowni w kośćiele Chrystusowym, iedni co śie bogomyślnośćią báwią, á drudzy robotą y pracą vstáwną około zbáwiánia ludzkiego.

1. Cor. 7.

Lecz że pallium breue, vtrũque cooperire non potest. A iáko sam Pan Zbáwićiel nasz powiedźieć raczył. Nemo potest duobus dominis seruire. dla tego Marćin ś. świát opuśćiwßy/ áby sercá niemiał rozdwoionego y myśli/ wßytek śię vdał ná stan duchowny, A nápomnionym będąc przez sen od P. Chrystusá/ do rodźicow śię z wroćił swoich/ áby ich był ná wiárę Chrześćiáńską náwiodł/ y pożegnawßy do Zakonu wstąpił. Przetoż idąc sam ieden ze Francyey do Włoch/gdy miedzy rozboyniki wpadł naprzod tę° rozboyniká ktory mu stał nád ßyią z śiekierą/ chcący go zabić/ ochrźćił y do pokuty prawdźiwey przywiodł. Potym mátkę swoię náwroćił/ y wielu z Aryánow do wiáry prawdźiwey/ y iedności kośćiołá przyprowádźił. O co gniewáiąc śię ich stárßy/ ßkárádnie go pobili byli/ y z miástá wygnáli. Wroćiwßy śię przeto do Francyey do miástá Piktawu/ zárázem do klasztoru wstąpił/ y tám záwárßy śię z towárzyßmi swoimi/ wßytek ná służbę śię Bożą vdał/ nic o świećie y dostátkach ie° nie myśląc.

Lucæ 16.

Leuit. 2.

Czytamy w Stárym Zákonie/ iż gdy P. Bogu ofiárowano mąkę/ oliwę ábo kádźidło/ tedy wolno było kápłánowi/ ktory te ofiárę palił przed Pánem Bogiem ná ołtarzu/wźiąć sobie do iedzenia/ część tey mąki y oleiu. Ale kádźidłá nie godźiło śię nic bráć; wßytko powinien był kápłan spalić ná cześć y ná chwałę P. Bogu. Tollet pugillum plenum similæ, & olei, ac totum Thus. Przez mąkę rozumieią śię bogáctwá/ przez oley miłośierne vczynki/ z ktorych to bogactw ieno garść iedne każe sobie P. Bog ofiárowáć ná chwałę swoię/ y garść tylko ná politowánie vbogiego/ ostátek każe nam obracáć ná potrzeby násze. Ale sercá chce po nas cáłego ábyśmy śię nim nie dźielili ná poły z świátem. Co iż trudno ná świećie żyiąc vczynić w klasztorze śię Marćin ś. záwárł/ y zakonniki ták w zachodnym kośćiele/ vbostwá pokory y wzgárdy świátá náuczał/ iáko Bázyli ś. we wschodnich kráinách.

Pan Bog od nas dostátkow nászych nie potrzebuie, ieno sercá pokornego á ßczyrego.

Kiedy Ezdras zwroćiwßy śię z Bábiloniey zástał Zydow swoich w Jeruzalem z powinowáconych przez białogłowy z narody Pogáńskimi/ z ktorymi śię Pan Bog nigdy nie dozwalał im łączyć/ począł płákáć rzewnie/ y włosy sobie z głowy z brody wytárgał/ & sedit mœrens frásuiąc śię/ iż ludźie Zakon Páński przestępuią y nie chodzą po drogách iego. Ták Marćin ś. widząc iáko Chrześćiánie z wielkim pogorßeniem ludźi Pogáńskich/ vdawáli śię zá świátem/ y łápáli Per fas per nefas bogáctwá/ á osobliwie duchowni/ ktorzy y wiárę ś. ßpećili wykrętami niezbożnymi Aryáńskimi z dostátkow y z rospusty ßáleiąc. Ná zbudowánie onych/ aby pokazał że nic ná świećie nie prágnie/ tedy y włosy sobie ogolił ták ná głowie/ iáko y ná brodźie/ áby był contemptibilis iáko niewolnik iáki v wßytkich. A z tąd naprzod Zakonnicy iego golić śię poczęli/ co potym poßło we zwyczay po wßytkich Zakonách po dźiśdźień; bo przed tym Pustelnicy śś. włosy zápuśćiwßy/ iáko y Kapłani stárego Zakonu chadzáli/ brzytwy ná głowie swoiey nie miewáiąc/ ieno kiedy śię kto w niewolą nie przyiáćielowi dostał/ iáko czytamy v Micheaßá Proroká/ ták do Zydow swoich mowiącego. Decaluare & tõdere super filios deliciarum tuarum: dilata caluitium tuum sicut aquila: quoniam captiui ducti sunt ex te. O czym wspomina y Moyżeß w kśięgach swoich tymi słowy. De cruore occi-

Esdræ 1. cap: 9.

Czemu Zakonnicy niemal wßytkie głowę golą.

Micheæ 1.

Deut. 32.

sorum

ſorum, & de captiuitate nudati inimicorum capitis. A że Zakonnicy wſzyſcy profeſſyą czyniąc tráca wolność ſwoie/ y obliguią ſie czynić wolą ſtárſzego/ dla tego ná pokázánie świátu iż ſą niewolnikámi Chryſtuſowymi/ z tego przykłádu Marciná ś. y náuki iego/ wſzyſcy ſie podźiśdźień golą.

Czemu Zakonnicy brody golą.

A że też przy tey profeſyey ſwoiey czynią oraz y Votum caſtitatis, tedy dla tego golą y brody ſwoie/ áby ſie pokázáli być prawdźiwie tymi Eunuchámi (á rzezáńcy záwſze bywáią imberbes) qui ſeipſos caſtrauerunt propter Regnum cælorum iáko czytamy v Máttheuſzá ś. Miedzy ktorymi y Marcin ś. vboſtwo/ poſłuſzeńſtwo/ y czyſtość Pánu Bogu poślubiwſzy/ żył iáko lilia naślicznieyſza/ grzechem ćieleſnym żadnym niezmázány.

Matt. 19

Piſzą Simpliciſtowie/ iż kto chce mieć lilie ſzkárłatne/ tedy trzebá korzeń liliey białey w moczyć w lagrze od winá czerwonego/ wmieſzawſzy tám trochę cynobru/ y ták potym one lilią wſádźić w źiemię tłuſtą w ogrodźie/ tedy liſteczki z śiebie wypuśći ſzkárłatne/ ná kſztáłt tulipanow Brazylſkich/ ieno ią polewáć tymże lagrem od winá czerwonego. Marcin ś. będąc lilią białą z żywotá mátki ſwoiey áż do śmierći/ dla nie zmázánego ſumnienia grzechem ćieleſnym/ chćiał też być tą lilią záfárbowáć cynobrem krwie męczeńſkiey/ życząc ſobie vmrzeć zá Chryſtuſá y Kośćioł iego/ ktory ná ten czás Pogánom pomagáli burzyć niezbożni Aryáni. Przetoż kácerſkim náukom ich y báłwochwálſtwu Pogáńſkiemu vſtáwnie ſie opponuiąc/ nienawiść ich w prawdźie ſobie ziednał/ y śiłá od nich vćierpiał/ korony męczeńſkiey iednák przez nich otrzymáć nie mogł. Qui quidem, & ſi non ſemel effectu conſummatæ paſſionis, ſed toties martyr fuit affectu deuotiſſimæ voluntatis, mowi o nim Bernat ś. Ale obaczmy ieſzcze nákoniec/ iáko też Biſkupem będąc podobny był liliey napiękniejſzey.

Carolus Steph. li. 5. de re Hortēſi cap. 88.

Trzecia Część

Iáko Marćin ś. wſtąpiwſzy ná godność Biſkupią, żył w ſtanie ſwoim iáko lilia naypięknieyſza.

Czytamy w pierwſzych kśięgách krolewſkich o Dawidźie ś. iż páſąc owce Oycá ſwoiego/ nigdy niewypuśćił z ręku láſki ſwoiey/ y nigdy z śiebie torby ſwoiey nie zdeymował/ w ktorey y chleb y proce ſwoie nośił. A kiedy przyſzedł do Krolá Saulá opowiádáiąc ochotę ſwoię/ iż chce poiedynek czynić z Goliatem / kazał mu był krol dáć ſzáty ſwoie y zbroię ſwoię/ y miecz/ lecz on tego nie chćiał wźiąć / powiádáiąc iżby w tym chodźić nieumiał/ ále iuż ták z kiiem ſwoim y z procą ſwoią chce iść ná plác. Mowi tedy piſmo ś. Tulit baculum ſuum, quem ſemper habebat in manibus. A lubo z proce Goliatá zábił/ przećie kiiá ábo láſki ſwoiey odeyść tám nie chćiał. A to dla tego áby pámiętał ná vrząd ſwoy Páſterſki/ iż owce páśie Oycá ſwoiego. A z tąd potym vroſł zwyczay w kośćiele Páńſkim iż Biſkupi ktorzy ſą páſterzámi owiec Oycá niebieſkiego/ powinni w ręku ſwoich mieć láſkę ktorą zowią Inſigne paſtorale, áby pámiętał z nich káżdy ná powinność ſwoię/ y karmił słowem Bożym trzodę ſwoię/ y przykłádámi pobożnego żyćia ſwoiego świećił owieczkom ſwoim. To ſię bowiem rozumie przez to słowko/ Paſtorale, id eſt, paſtorale gregem tuum.

1. Reg. 17.

Czemu Biſkupi láſkę w ręku noſzą w Kośćiele ktorą zowią Paſtorale.

Z teyże przyczyny y sam Pan Zbá-
wićiel nász powiedźiał vczniom swoim
ktorych osoby ná sobie teraz nossa Bi-
skupi w Kośćiele Katholickim / iż
Matt: 5. vos estis lux mūdi. Vos estis sal Ter-
ræ. Maćie bowiem świećić przykłá-
dnym żyćiem wászym. Maćie náuczáć
y karmić náuką zbáwienną / ktora rozu
mieiąc strzegliby sie ludźie grzechu.
Iáko tedy bez świátłá nic ludźie w
ćiemnośći widźieć nie mogą / ták gdy
nie widzą cnot y świątobliwośći Pá-
sterzá swoie° nie mogą nic rozeznáć co
iest dobrego y pożytecznego im do zbá-
wienia. A iáko sol od zgniłośći ká-
żdą rzecz záchowuie / ták náuká pobo-
żnego Prálatá poddánych iego / od
swey woley grzechowey zátrzymuie.
Aże ten ktory vczy / siedząc pospolićie
ma vczyć / ták iáko y Chrystus P. sam
siedząc ná gorze tłuszcze Żydowskie
náuczał / bo to pertinet ad dignitatē
magisterij sedere, ták też y po Bisku-
piech / rezydencyey Chrystus Pan po-
trzebuie / áby nie włoczyli sie zá dwo-
rem áby nie biegáli po peregrynácyách /
ále siedźieli przy kośćiele swoim / y pá-
śli owieczki sobie od Oycá niebieskie-
go powierzone. Y z tąd to zwyczay pi-
sárzow kośćielnych vrosł / iż pisząc ży-
woty Biskupow świetych / gdy miá-
nuią wiele lat ktory był ná Biskup-
stwie / tedy mowią Sedit annis quin-
que vel sex vel decem, iż powinność
iest Biskupia siedźieć przy owieczkách
y strzec ich / by wilcy trzody nieroze-
gnáli. A iuż ten przełożony / ktory ábo
w Hetmáński sie vrząd wdáie / ábo cu
riositatis causa po świećie lata / ábo
też ambitione tumens przy dworze
mieszka / nie może sie zwáć słusznie Pá-
sterzem owiec / bo y on ich nie zna / y one
głosu iego nieznáią. Záczym też y pi-
sárze kośćielni o tákowym pisáć nie-
mogą / że sedit annis tot vel tot, bo
tylko był árendarzem ábo włodárzem /
wydźieráiąc vbogim ludźiom chleb / y
z owieczek swoich krew miásto mleká
wysysáiąc lat ták wiele.

Rezydowáć Biskupi przy owieczkách swoich powinni.

1.Pet. 5. Gdyż Biskupom práwdźiwym po-
wiedźiano / Pascite qui in vobis est
gregem Dei, prouidentes non coa-
cte, sed spontaneè secundum Deum
neque turpis lucri gratia, sed volun-
tarie ; neque vt dominantes in cle-
ris, sed forma facti gregis ex animo.
Nie przez Suffragáná / nie przez Of-
ficyálá ábo Wikáryego páśćie trzodę
sobie powierzoną / ále sámi przez sie / y
z szczyrego sercá : nie dla tego że intrata
dobra / nie dla tego żeby ć sie kłániano
y wenerowano ćie przed inszemi / nie
dla tego żebyś pánował nád kśieżą
mnieyszą / y nie dla tego że ćie Papież
ábo Krol przymusił práwem swoim
do rezydencyey : ále Forma facti gre-
gis ex animo, żebyśćie sobie ná koro-
nę w krolestwie niebieskim zárobili.
A formá ma być informans & dans
vigorem rei, & conseruans atq; vi-
uificans rem. żeby przez stáránie y pil
ność wászę / owieczki miáły żywot wie-
czny. Bo vchoway Boże ináczey / rze-
czono by wam Pásterzom / co niegdy
mowiono przez Ezechielá Proroká
Pásterzom Stározakonnym. Væ Pa-
storibus Israel ; qui pascebant se-
metipsos &c. Czemuż Proroku Pań-
ski : temu powiáda / iż P. Bog vskar-
ża sie ná ich niedbálstwo y ták mi do
was każe mowić. Facti sunt greges
mei in rapinam &c. eo quod non es-
set Pastor.

Ezech. 34.

Hugo Kárdynalis vważáiąc te sło-
wá Páwłá ś. iż Pásterze máią być /
Forma gregis ták ná to mieysce pisze.
Notandum quod dicit Forma non
vtique substantialis, sed accidenta-
lis : & talis separata à subiecto nihil
est. Sic ergo Prælatus separatus à
grege suo, nihil est. Trzebá żeby re-
zydowáł przy owieczkách swoich / y
páśł ie. Bo iák skoro odiedźie záraz
rzeką z niebá / habitent in tabernacu-
lo illius socij eius, qui non est : zá-
raz rzeką o Pastor & Idolum, co to
ieno chcesz siedźieć ná Kátedrze Bi-
skupiey / iáko Bożek ryty v pogan ná
ołtarzu / áby ć sie kłániano / á sam dru-
giemu rátunku nie dasz / głodney owie-
czki nie nákarmisz / zginioney nie szukász
Przetoż iáko o báłwanie Apostoł ś.
powiedźiał / że nihil est, ták też y prze-
łożeni tácy co sámi owieczek swoich
nie pásą. nihil sunt.

Iob. 18.
Zach. 11.
1.Cor. 8.

Ale rzeczesz mam Wikáryiego do-
brego ? odpowiádam ieśli dobry / tedy
sobie zárabia ná koronę w niebie / nie
tobie. A ieśliże zły / y sobie ná zátráce-
nie y tobie ná wiekszę karánie. A to

wiem że lepszego Wikáryiego mieć nie możesz/ iáko Moyżesz miał Aaroná brátá swego rodzonego od sámego Páná Bogá náznáczonego: á iednák on sam odszedł ná gorę Synái po dźieśięćioro przykazánie do P. Bogá/ álić Aáron co miał lud náuczáć boiáźni Bożey/ wybiera sam od nich záusznice złote/ y mánele / y łáńcuszki / ná vlanie ćielcá/ ktoremu śie potym kłániáli iáko Bogu/ Sic vicarius, mowi Hugo Kárdynał/ pecuniam extorquet à populo sibi commisso, de salute animarū parum curat. A ieśli tesżcze iest cudzoziemiec/ inszego iezyká/ y inszych obyczáiow od owiec/ dopieroż mu to będźie służyło/ co o tákich naiemnikách Poetá Mántuáński nápisał.

Przez Wikáryego żaden Pásterz nie ma páść trzody swoiey.

Exod. 32.

Eclog. 3.

Hic alienus oues custos bis mulget in Hora,
Et succus pecori, & lac subducitur Agnis.

Ktore to wierse przeczytawszy Ludowikus Cedrá/ nátychmiast te słowá przydał. Vitium hoc custodum ad omnes prouerbialiter transferas, qui male tractant rem sibi commissam, quia non sua.

Słusznie tedy o Márćinie ś. Sulpitius nápisáć mogł/ że Sedit annis tot vel tot. Bo nie tylko záwsze śiedźiał przy owieczkách swoich/ ále Sedit mœrens, śiedźiał frásobliwie iáko drugi Ezdrás przy Żydách Ierozolimskich/ vstáwnie o tym y w nocy y we dnie myśląc/ áby mu ktora owieczká nie zginęłá/ áby ktora nie zpárszywiáłá / áby śię ktora nie rozchorowáłá. Przetoż vstáwicznie śię modlił / vstáwicznie płákał zá grzechy ludzkie/ vstáwicznie we włośienicy chodźił/ ná źiemi gołey sypiał/ postámi śię trapił/ iáłmużny dawał/ y Zakonnikom swoim iáko naymnieyszy iáki z bráćiey ochotnie vsługował. A że sercá był ták czystego/ że o nim trzymáią/ iż nigdy grzechem śmiertelnym nie zgrzeszył/ dla tego ná czynienie cudow osobliwą miał łáskę od Páná Bogá/ ták bárzo/ że y vmárłe wskrzeszał/ y Czárty wyganiał/ y żywiołom wszytkim roskázował/ y choroby rozne leczył/ y duchem Prorockim przyszłe y odległe rzeczy wiedźiał y opowiádał. Osobliwie gdy Diákon iego Brikcyus vbogiemu iednemu gdy śię do Márćiná ś. pytał/ rzekł. Si illum delirum quæris, qui quasi amens cælum respicit, łátwie go znaydźiesz ono iest w celi swoiey. Márćin ś. od Duchá Bożego obiáwiono to sobie máiąc/ záwołá Brykcyuszá do śiebie/ y rzecze mu/ czemu mnie masz zá szalonego/ y ták przed ludźmi o mnie mowisz? Záwstydźił śię Brykcyus/ y pocznie śię przeć/ iżem tego nie mowił: á Márćin mu ś. rzecze. Nonne aures meæ ad os tuum erant, quando hoc loquebaris? Wiedzże to zápewne/ iż ia w ten czás modlitwą śię zá tobą do Páná Bogá/ y vprośiłem ći to/ że po moiey śmierći máß nástąpić ná to Biskupstwo/ ále śiłá ná nim vćierpisz. Iákoż ták śię sstáło potym wszytko/ gdy Márćin ś. iáko lilia naslicznieysza zapach cnot świętych po sobie w kośćiele Bożym zostáwiwszy/ był z tego świátá prędko iákos przez ręce Anyołow świętych/ do onego ogrodu Ráyskiego przenieśiony.

Czułość vrzędu Biskupiego Márćin ś. z wielką pilnośćią odpráwował.

Brykcyus ś. sukcessorem został ná Biskupstwo po ś. Márćinie, zá iego modlitwą.

Z niego tedy przykład pokory y miłośierdźia mogą bráć nie tylko świeccy ludźie spokoyni/ ále tez y żołnierze ánimuszowáći/ ieśli śię chcą pokornemu Chrystusowi podobáć. Z niego máią bráć wzor żywotá duchowni wszyscy á osobliwie Zakonnicy vmártwienia ćiáłá y posłuszeństwá prawdźiwego/ ieśli chcą ná sobie wyráźić Christū obediētē vsq; ad mortem. Z niego Przełożeni wszyscy/ á Biskupi osobliwie/ budowáć śię máią/ wząć śię miłośći Bożey/ żarliwośći zá honor iego święty y pobożnośći wszelákiey/ ieśli chcą Chrystusá Pásterzá nád Pásterzámi przy skonániu swoim widźieć/ y słyszeć one słowá poćieszne od niego. Euge serue bone & fidelis, intra in gaudium Domini tui. Co nam rácz dáć wszytkim słyszeć Chryste Iezu/ zá przyczyną Márćiná ś. ktory żyiesz y krolujesz z Oycem y Duchem ś. ná wieki wiekow/ Amen.

Márćin ś. iest wzorem pobożnośći rozmáitym stanom y świetckim y duchownym.

Ná dźień Swiętey Kátárzyny

Ewángelia v Máttheuszá Swiętego w Roźdźiale XV.

W Onego czáśu: Mowił Jezus Vczniom swoim to przypowieść. Podobne iest krolestwo niebieskie dźiesiąćiom Pánnom / ktore wźiąwszy lámpy swoie / wyszły przećiw Oblubieńcowi y Oblubienicy. A pięć z nich było głupich / á pięć mądrych. Ale pięć głupich wźiąwszy lámpy / nie wźięły z sobą oleiu. w naczynia swoie z lámpámi. A gdy Oblubieniec omieszkiwał / zdrzymały sie wszytkie / y posnęły. A w puł nocy sstáło sie wołánie: Oto Oblubieniec idźie / wynidźćie przećiwko iemu. Tedy wstáły one wszytkie Panny / y ochędożyły lámpy swoie. Lecz głupie rzekły mądrym: Daycie nam z oleiu wászego / boć lámpy násze gásną. Odpowiedźiały mądre / mowiąc: By snać nam y wam nie dostáło / idźćie ráczey do przedáiących á kupćie sobie. A gdy szły kupowáć / przyszedł Oblubieniec: á ktore były gotowe / weszły z nim ná gody / y zámkniono drzwi. Náostátek przyszły też y drugie Pánny / mowiąc: Pánie / Pánie / otworz nam. A odpowiedáiąc / rzekł: Záprawdę mowię wam / nie znam was. Czuyćież tedy / bo nie wiećie dniá áni godźiny.

KAZANIE PIERWSZE

O Zacnośći Pánieństwá, przez ktore Kátárzyná święta podobáłá się Pánu Bogu.

Simile est regnum cælorum decem virginibus, quæ exierunt obuiam Sponso, & Sponsæ. *Matthæi 25.*

KRol Sálomon zbudowawszy Kośćioł Pánu Bogu / Chrześćiánie moi / postáwił był w przysionku kośćielnym dwá słupy spiżáne iáko mamy w Piśmie ś. Statuit duas columnas in porticu templi wysokie ná łokći osmnaśćie. A kápitelle / ábo gałki ná tych 3.Reg.7.

 słupách

ſlupách quaſi opere lilij fabricata: były w prawdźie okrągłe/ ále ták zrobione/ że ſie zdáło iákoby gałká byłá z liliey vplećiona/ y ieſzcze ná koło opleciona krátká/ quaſi in modum retis.

Przez dwá słupy w Kośćiele Sálomonowym postáwione, znáczą śię dwá zakony, Stáry y Nowy.

Coby ſłupy znáczyły rozmáićie rozmáići piſmá ś. tłumácze wykłádáią. Poſpolićie iednák ná to ſie zgadzáią/ iż te dwie kolumnie ſą to dwá zakony zbáwienia ludzkiego/ ſtáry y nowy: ktorych obudwu niemogły mądrośći ludzkie obálić. Illiſum eſt flumen domui illi, & non potuit eam mouere. Wymyśláłá złość ludzka zá ſtárego zakonu ſekty rozmáite miedzy Philozopháмi y Zydámi/ niemogłá znieść náuki Moyżeſzowey y przykazánia Páńſkiego. Wymyśláło pogáńſtwo y Heretycy rozmáite fałſze przećiwko náuce Apoſtolſkiey y Ewángeliey Chryſtuſowey/ niemogli ruſzyć prawdy przedwieczney w kośćiele Katholickim z mieyſcá ſwoiego / ktory ieſt columna & firmamentum veritatis, iáko Páweł ś. vczy. Dla tegoż & portæ inferi non præualebunt aduerſus eã, czemu bo prawdá zſtąpiłá z niebá/ á piekło iáko rzecz podleyſza nie ma mocy przećiwko niebu/ ktore ieſt rzecz potężniey ſza. A tey ſwey mocy niebo nie záſádźiło / w kruſzcu iákim mocnym/ w ſpiżу/ w ſtali/ ábo żeleźie/ ále in ſexu fragili in corpore corruptibili, w pánieńſtwie/ y w czyſtośći ćiáłá vłomnego.

Lucæ 16.

1. Thim. 3.

Matt. 16.

Dla tego Zbáwićiel mowi w dźiśieyſzey Ewángeliey / ſimile eſt regnum cælorum decem virginibus, ktore wźiąwſzy lámpy ſwoie / wyſzły przećiwko Oblubieńcowi y Oblubienicy.

Co ieſt predſzego do zepſowánia / iáko ćiáło ludzkie/ ledá gorączká/ ledá żelázo/ledá drewno padſzy zepſuie zdrowie náſze/ obáli tę lepiankę ćiáłá náſzego. Co predſzego do vtrácenia/ iáko czyſtość ćiáłá náſzego/ ktora nie tylko vczynkiem/ ále też y ſłowem/ ále y pomyśleniem zmázáć ſie może.

Ciálo náſze ludzkie predkie ieſt do zepſowánia.

A przećie ią Duch ś. przyrownał do kolumny ze ſpiże odlewáney/ w kośćiele Sálomonowym poſtáwioney. Abowiem z tych dwu kolumn w kośćiele Sálomonowym poſtáwionych/ iedne náſwano *Iachin*, á drugą *Booz*. to ieſt/ veritas; & Fortitudo. Jákoby chćiał rzec Duch ś. prawdá to ieſt iż pánieńſtwo ieſt kolumna w kośćiele Chryſtuſowym / ſed in fortitudine ále w mężſtwie położone/ to ieſt / kto śiebie ſámego / y namiętnośći ćiáłá ſwoiego mężnym ſercem zwyćięży.

Ná dźiśieyſzym tedy kazániu łáſkom wáſzym powiem/ iáko ieſt wyſoka kolumna pánieńſtwo święte: y iáko przez nie Kátharzyná ś. miedzy mądremi pannámi policzona / podobáłá ſie oblubieńcowi niebieſkiemu.

Páná Bogá prośmy ábyſmy zá iey przyczyną mogli też wniść z Pánnámi mądremi ná gody wiekuiſte/ áby przed námi fortká niebieſka nie byłá zámkniona.

Iż Duch ś. przez kolumnę w kośćiele Sálomonowym wyſtáwioną y *Booz* rzeczoną à fortitudine pánieńſtwo w kośćiele Chryſtuſowym figurował/ no to ſie wſzyſcy tłumácze piſmá ś. zgadzáią/ powiádáiąc iż ták tá kolumná *Iachim*, to ieſt/ veritas iáko y druga *Booz*, ſeu fortitudo, ieſt poſtáwiona ſupra fundamentum Apoſtolorum & Prophetarum, ipſo ſummo angulari lapide Chriſto Ieſu. A poſtáwiona ták/ że iey báſys/ ábo ſtolec/ ieſt ſtan małżeńſki/ ktory to ma zá fundáment/ áby rozmnażáć narod ludzki. Sámá záś kolumná ábo ſłup ieſt ſtan wdowi/ kiedy ludźie rozłączeni przez śmierć od małżonkow ſwoich/ myślą iuż oſtátek żywotá ſwego kończyć w bogomyślnośći. A trzećia część kolumny ieſt kápitel/ ábo gałká ná wierzchu wyſtáwiona / ktora znáczy ſtan pánieńſki / ktory zá znák czyſtośći ſwoiey ma lilią; y znáczy ſie być nayblíżey niebá / kiedy ná ſamym wierzchu doſkonáłośći w Kośćiele Chryſtuſowym ſtoi.

1. Thi. 3.

Lilia ieſt Symbolum *czyſtości pánieńſkiey.*

Jednák te lilie kazał Duch ś. Sálomonowi okrążyć y opáſáć kratką/ to ieſt/ áby klaſztory były opáſáne murámi y kratámi/ żeby ſie tám świát nie wkradał/ y nie wchodźił beſpiecznie. A te ſłupy mowi piſmo ś. nie były poſtáwione w ſámym kośćiele Salomonowym / ále w przyśionku/ áby ten ktory w pánieńſtwie ſie kocha / był czuyny nieośpáły y kágániec zápalony miał w ręku ſwoich; áby ſnać nie-

z imieſzkał kiedy záwołáią do fortki/ áby nie zbłądził bez świátłá niemáiąc oleiu/ áby nie był okrádźion gdy záśnie Ale iák ſkoro záwołáią drzwi otwieráiąc/ Ecce ſponſus venit exite obuiam ei. áby záràzem mogł wniść z mądremi pánnámi ná gody.

Coż tedy zá zálecenie ma czyſtość pánieńſka poniewaz iey áni ſtáry áni nowy teſtáment nigdźie per expreſſum záchowywáć nieprzykázuie/ ále tylko námienia qui poteſt capere capiat? odpowiádam/ iż dość ma zálecenia/ kiedy ieſt vfundowána ná fundámenćie Apoſtolſkim/ Prorockim/ y ſámym węgielnym kámieniu kośćiołá ś. Chryſtuśie Jezuśie. To ieſt/ iż pierwſzy Prorok Eliaſz/ y vczeń iego Elizeuſz/ á potym wſzyſcy ich náśládowcy ktorych zwano filios Prophetarum, czyſtość niepokaláną záchowáli. Záchowáli ią Apoſtołowie ſś. będąc wezwáni ná opowiádánie Ewángeliey/ záchował ią ſam Chryſtus P. Agnus immaculatus y Mátká iego Przenaświetſza Virgo virginũ, zkąd ś. Hieronim powiedźiał. In omni hominum genere, optimus virgo fuit: inter homines optimus Chriſtus fuit, hic virgo fuit: inter mulieres optima Maria, hæc virgo fuit. Inter Apoſtolos Paulus per excellentiam Apoſtolus dicitur, & virgo hic fuit. Inter martyres Stephanus & Laurentius &c. Miedzy Ewángeliſtámi Jan ś. Miedzy Puſtelnikámi Antoni ś. Miedzy Wyznawcámi Márćin ś. Miedzy Biſkupámi Bázyli ś. Miedzy Opátámi Bernard ś. Miedzy Doktorámi Thomaſz ś. y ták w káżdym ſtanie Duchownym ći byli nazacnieyſzy ktorzy pánieńſtwo záchowáli.

Zálecenie czyſtośći pánienſkiey, rzecza ſámą vczynione, nie słowy powiedźiáne

1. Thi. 3.

Lilia ieſt Symbolum czyſtośći pánienſkiey.

Doktorowie tedy święći troiákim podobieńſtwem nád inſze ſtany ludzkie/ pánieńſtwo wynoſzą y zálecáią Naprzod ś. Hieronim/ ktory mowi Sicut ſe habent hæc metalla, ferrũ, argentum, & aurum, ita ſe habent coniugium, viduitas, & virginitas. Złotu pánieńſtwo Hieronim ś. przyrownawſzy/ przywodźi ex canticis one słowá Oblubieńcowe/ Murenulas aureas faciemus tibi, vermiculatas argento. A śiedmdźieśiat tłumáczow ták mowię. Similitudines auri faciemus tibi, cum diſtinctionibus argenti, vrobiemyć noſzenie Oblubienico Duchá ś. ná kſztałt złotá/ ále w robaczki ſrebrẽ ozdobione. Czemu ták zacney Oblubienicy noſzenie nie zſzczyrego złotá? ále tylko coś ná kſztałt złotá/ Similitudines auri? odpowiáda tenże Hieronim ś. Antequam reſurgeret Dominus & Euangelium coruſcaret, non habebat aurum ſponſa, id eſt virginitatem, ſed ſimilitudines auri, argentum aut quod in nuptijs ſe habere pollicetur. Pierwey niżeli Ewángelia rozświećiłá ſie ná świećie/ Oblubienicá Duchá ś. Synágogá Żydowſka/ ktora byłá figurą Kośćiołá Chryſtuſowego nie miáłá złotá/ to ieſt/ pánieńſtwá ále wſzytkie były białegłowy przeklęte/ ktore nie rodźiły dźiatek. Te ktore żyły w wdowim ſtanie w czyſtośći/ miáły iákieś podobieńſtwo do złotá/ ále przećie nie złoto/ tylko iákby robaczki iákieś robione ze ſrebrá/ vermiculatas argento. Bo y ći co żyli w ſtanie małżeńſkim przyſtoynie poczćiwie/ bez nágány/ byli iákby robaczki iákieś względem pánieńſtwá/ ktore ták wyſoko zálecenie ſwoie ma w niebie/ iż tám wſzyſcy będźiem iáko Anyołowie iácy/ vbi neque nubent, neque nubentur.

S. Hier. 1. con: Iouiniá:

Cant. 1.

Troiákim podobieńſtwem Doktorowie ſś. czyſtość pánienſką zálecáią.

Drugie podobieńſtwo ieſt Auguſtyná ś. ktory mowi. Sicut ſe habent ſtellæ, Luna, & Sol; ita illi tres ſtatus: virginitas autem ſol eſt. Słońcem tedy ieſt pánieńſtwo y w niebie y w kośćiele Bożym. A o słońcu ták Dawid ś. powiedźiał. In ſole poſuit tabernaculum ſuum, we wſzytkich práwi duſzách nabożnych/ y we wſzytkich ſercách ſpráwiedliwych mieſzka Pan Bog náſz/ Chrześćiánie moi/ ále oſobliwie w tych/ ktore ſie w czyſtośći pánieńſkiey kocháią. Bo ſerce ſpráwiedliwego człowieka/ ieſt to poſpolite Boſkie mieſzkánie/ Anima iuſti ſedes eſt ſapientiæ, ále ſerce pánieńſkie/ ieſt to Krolewſkie mieſzkánie: Kiedy bowiem Pan Bog chce w chwale ſwoiey iáko Krol na máieſtáćie vśieść/ to w ten czás ſádowi ſie w ſercu niepokalánego Pánieńſtwá. Y dla tegoż te słowá Dawidá. In ſole poſuit tabernaculum ſuum, paraphraſis Chal-

Pánienſka czyſtość záchowána ná duſzy y ná ćiele ieſt pálacem Duchá ś.

dæica dicit. Soli poſuit tabernaculum in eis. Tak Pan Bog vczćił Pánieńſtwo/ iż ſobie tylko ſámemu w tákich duſzách tron wyſtáwuie/ y nie chce ich zwáć inákſzym názwiſkiem/ ieno Słońcem Kośćiołá ſwoiego/ w ktorym on to słońcu tron máieſtatu ſwoiego záſádźił/ y tám ſobie łożnicę vczynił do odpoczywánia/ iáko oblubieniec niepokalány. Et ipſe tanquã ſponſus procedens de thalamo ſuo. A nie wchodźi ná gody z oblubienicą ſwoią/ ieno áby też drugie Pánny ſzły z zápalonymi pochodniámi przed oblubienicą iego. Quæ exierunt obuiam Sponſo & Sponſæ.

Máthemátycy opiſuiąc dwánaśćie znákow Zodyáku niebieſkiego po ktorych słońce idąc bieg ſwoy doroczny odpráwuie/ názwáli też znák ieden Virginem, w ktory gdy słońce wſtępuie/ owę gorącość ſwoię/ ktorą źiemię paliło ná początku żniwá miárkuie/ y czyni dni pomiernieyſze/ y powietrze ná źiemi łáſkáwſze. Chryſtus Jezus/ ktory eſt Sol iuſtitiæ, kiedy ſię rozpali gniewem ſwoim ná grzechy náſze/ á ludźie czyſtego ſercá poczną wołáć o miłośierdźie do niego/ záraz vśmierza zápalenie gniewu ſwoiego Bożkiego poyźrzawſzy ná znák Zodyáku niebieſkiego ná Mátkę ſwoię vkochánę ktora ieſt Virgo Virginum, y gwoli ktorey ták wyſoko pánieńſtwo ieſt wynieśione/ iż ieſt słońcem ná niebie/ y w kośćiele/ w ktorym on mieſzkánie ſobie był vpodobał/ & poſuit tabernaculũ ſuum.

Naprędzey gniew Páńſki vbłaga ſerce czyſte, y niezmázáne nigdy ćielesnośćią.

Słuſznie tedy Konſtántyn on Wielki/ miał w poſzánowániu Zakonniczki święte/ o ktorym Euſebius piſze/ że Virgineũ chorum tantum nõ adorabat, ledwo ich nie chwalił iáko ſámego Bogá.

Euſebi[9] lib. 4. de vita Conſt.

A o Kátharzynie ś. Biſkup Aquilenſki nápiſał/ iż pierwey niżeli ſię ochrzćiłá byłá (ále iuż ſłyſzawſzy o wierze Chrześćiáńſkiey/ czyſtość ſwoię P. Bogu poślubiłá) vkazałá ſię iey byłá Naświętſza Pánná z dźiećiątkiem ná ręku/ mowiąc do Syná ſwoiego/ áto máſz Pánnę poślubże ią ſobie zá oblubienicę. A dźiećiątko Pan Jezus odwroćiwſzy twárz ſwoię/ rzecze do Mátki ſwoiey. Niechcę iey/ bo ieſt Pogánká nieprzyiaćiołká moiá. Przeto ś. Kátharzyná ocknąwſzy ſię/ y zrozumiáłá co zá ſen miáłá/ ſtáráłá ſię by też y z niebeſpieczeńſtwem zdrowia ſwego Chrzeſt ś. przyiąć iáko nayprędzey. A gdy po krotkim czáśie ochrzćiłá ſię/ vkazáłá ſię iey znowu Naświętſza Pánná z dźiećiątkiem/ ktore twarzą weſołą obroćiwſzy ſię do Kátharzyny ś. dáło iey pierśćień z pálcá ſwego/ biorąc ią zá oblubienicę ſobie. Ocknie ſię Kátharzyná ś. y naydźie pierśćień Chryſtuſow ná pálcu ſwoim/ dopiroż vpewniona będąc chwały niebieſkiey/ beſpiecznie ſzłá do Máximiná Ceſárzá/ ktory Chrześćiány rozmáićie męczyć kazał/ y gániłá mu okrućieńſtwo iego/ że báłwánow iego zá Bogá chwalić niechćieli. Tyran zádźiwiwſzy ſię iey mądrośći/ náprzod kazał Philozophow zwołáć/ áby ią byli od wiáry y miłośći Chryſtuſowey odwiedli. A gdy iey odwieść nie mogli/ ále owſzem ſámi w Chryſtuſá vkrzyżowáne[o] od niey námowieni/ vwierzyli/ kazał ie męczyć rozmáićie/ á nákoniec mieczem ſzyię vćiąć/ y one Philozophy mądre żywcem popalić.

Szlub z Chryſtuſem Páńſ.

Námrocenie Kátárzyny ś.

Trzećie podobieńſtwo ieſt wzięte z Grzegorzá ś. ktorym ſię pokázuie zacność pánieńſka być wyżſza nád inſze ſtany ludzkie/ Viduitatem videlicet & coniugium. Jáko gorá Sion przechodźi zacnośćią inſze gory źiemie Żydowſkiey/ ták ſtan Pánieńſki przechodźi zacnośćią inſze ſtany ludzkie/ wdowi z właſzczá y małżeńſki.

A o gorze Sionſkiey piſze Jan ś. & vidi, & ecce Agnus ſtabat ſupra montem Sion, & cum eo centum quadraginta quatuor millia, ále tákich oſob ktore ſię nie zmázáły grzechem. Bo ták mu Anyoł powiedźiał/ gdy ſię go pytał coby to byli zacz ći vbráni w ſzáty białe. Hi ſunt qui cum mulieribus non ſunt coinquinati. Ci to ſą co ſię nie zmázáli grzechem ćielesnym/ y dla tegoż náśláduią báránká w kompániey/ gdźie ſię kolwiek ieno obroći.

Ioan. cap. 14.

Abowiem gdźie inſzy Swięći ludźie/ doſkonáłość ſwoię kończą/ tám czyſtego ſercá pánienki záſługi ſwoie dopiro záczynáią/ y dla tego zdádzą ſię ſtać iákoby ná gorze iákiey wyſokiey z

czyſto-

czyſtościa ſwoia ſupra mõtem Sion. áby ſie ſnać od drugich nie pomázáli/ ſtoia w oſobności/ ná mieyſcu wynioſłym. Dla czego pieknie Grzegorz ś. mowi. Bene in ſublimi eſſe virgines dicuntur, quia quod naturã humanã ſupergreditur in altiſſimo virtutum culmine ſitum eſt.

Gory to wyſokie były w ſtárym Zakonie Pátryárchowie śś. gory Prorocy śś. Krolowie/ Kápłáni/ Wodzowie y Sedziowie ludu Bożego. Ale naywiekſza miedzy nimi gorá Sion/ o ktorey przez Dawidá w Pſalmie wtorym ſam Zbáwiciel ták mowi. Ego autem conſtitutus ſum Rex ab eo ſuper Sion mõtem ſanctum eius. Czemu nie ſupra montem Olimpum, aut montem Libanum, ábo nád ktora inſza gora.

Chryſtus Pan ieſt Krolem nád gora Sionſka, to ieſt, nád ludźmi czyſtego ſercá, y niepokálánego ćiele ſnymi roſkoſzámi

Odpowiádá Genebrárdus y mowi. Gorá Sion dwá págorki w ſobie miáłá/ ná iednym był zbudowány od Sálomoná kośćioł Pánu Bogu/ á ná drugim páłac krolewſki. Atoż Chryſtus Pan powiáda Genebrárdus/ dla tego ſie zowie krolem poſtánowionym nád Sionem/ iż ták ieſt Krolem iáko y Kápłanem. A ći też co zwyćiężáia ſwoie áffekcye/ ſwoie namietności/ ſa iáko zwyćiężcy iácy/ ſa iáko krolowie máiac ná wodzy ćiáło ſwoie: ſa też iáko y nayzwyżſzy kápłani/ czyniac ofiáry Bogu Oycu z vmartwionych pożadliwości ſwoich. Tákie ſa Pánienki świete/ y dla tegoż Chryſtus Pan niechce ſam bez nich wchodźić na gody ſwoie/ ále ich do kompániey ſwoiey przybiera. Quæ exierunt obuiam ſponſo & ſponſæ.

Ioan. cap. 14.

Nie doſyć ieſt do zbáwienia być czyſtym, ále potrzebá mieć y inne cnoty ś. ktore przy czyſtośći ſa wdzięcznieyſze P. Bogu.

Ale ſpytaſz: czemuż z nimi w oſobie niepokalánego báránká vkazał ſie Janowi ś. ná gorze Sion/ nie ná gorze oliwney ábo ná gorze Thabor. Nicolaus Lyranus chcac vprzatnać trudność te mowi/ iż Sion z Żydowſkiego znáczy ſie Aceruus, aut cumulus. Kto tedy chce ſtać z báránkiem ná gorze Sion/ muśi mieć gromáde cnot świetych w ſobie/ á cnot wyſokich iáko gorá iáka meſtwá/ czyſtości/ wſtrzemieźliwości/ pánieńſtwá/ y innych ktorym by świećił báránkowi Bożemu iáko pochodniámi iákimi/ weſpoł z onymi pánienkámi madrymi/ quæ exierunt obuiam ſponſo cum lampadibus ſuis.

A że też Syon w Żydowſkim znáczy y ſiccitatẽ, przeto znáć dáie Duch ś. przez to ſłowko/ iż ći ktorzy chca ſtáć z báránkiem ná gorze Syonu niebieſkiego/ máia być ſteriles mundo; ále bedac nápełnieni łáſka roſy niebieſkiey/ ták máia nia feruorem ſanguinis ſui ochładzáć/ iákoby ſie w nich krew w mleko obroćiłá/ iáko w Kátharzynie ś. ktora gdy śćieto/ z ćiáłá iey świetego/ miáſto krwie mleko wypłyneło ná pokazánie pánieńſtwá iey niepokalánego.

Cant. 6.

Dobrze tedy Duch ś. powiedźiał/ Sexaginta ſunt Reginæ, octuaginta concubinæ, & adoleſcentularum non eſt numerus: vna eſt columba mea. Siłá ieſt pań świetych Nowego y Stárego Zakonu w łáſce miłego P. Bogá/ wiecey grzeſznic pokutuiacych/ y wdow świetych/ á pánienek Anyelſkiey czyſtości bez miáry. Ale tákich iáko Kátharzyná ś. bárzo máło/ y podobno ſámá iedná/ ktora y madrościa/ y meczeńſtwem/ y czyſtośćia pánieńſka vpodobawſzy ſie oblubieńcowi niebieſkiemu/ wſzytkie trzy korony od niego otrzymáłá/ Doktorſka/ Meczeńſka y Pánieńſka/ y ieſzcze nád to pogrzeb ćiáłá ſwego oſobliwy/ ktore wźiawſzy Anyołowie pochowáli ná gorze Synái/ gdźie niegdy Moyżeſz dźieśiećioro przykazánie wźiał był od P. Bogá.

Grob Kátarzyny ś. ná gorze Sinái, á duſzá iey błogosłáwiona ná gorze Syonu niebieſkiego.

Proſmyż Zbáwićielá náſzego/ ábyſmy zá przyczyna Kátharzyny ś. ták wielkiey Meczenniczki y oblubienice iego/ mogli w cnotách świetych poſtepuiac beſpiecznie ſtáwić ſie przed máieſtat iego ś. kiedy ná nas záwołáia. Ecce ſponſus venit, exite obuiam ei. żeby lámpy náſze nie ugaſáły mora faciente ſponſo. Ale żebyſmy z rádośćia/ y z świátłośćia dobrych vczynkow/ weſzli z Oblubieńcem náſzym Chryſtuſem Jezuſem ná gody wiekuiſte; gdźie on z Oycem/ y z Duchem ś. żyie y kroluie/ ná wiek wiekow/ Amen.

KAZANIE WTORE

O Koronie Pánieńskiey.

Simile est regnum cælorum decem virginibus. *Matth. 25.*

Mogłby sie kto słusznie zádziwić dzisieyszey Ewángeliey/ Chrześciánie w P. Bogu mili/ y pytáć sie Doktorow Kościelnych/ czemu to Pan krolestwo niebieskie przyrownał do pánien? czemu nie do mężátek? czemu nie do wdow/ ábo inszego iákiego stanu ludzkiego? Poniewaz iáko niebieskie Jeruzalem iest zgromádzone/ ex omnibus gentibus & tribubus & populis & linguis. Ták tez y kościoł ten woiuiący/ ktory Pan názywa krolestwem niebieskim/ rozmáitych narodow y iezykow zgromádzonym będąc? ma tez w sobie rozmáite stany/ nie tylko pánieński?

Apoc. 7.

Odpowiádam/ iż dla tego Chrystus Pan krolestwo niebieskie/ to iest/ Kościoł swoy święty/ przez ktory wchodziemy do onego wiekuistego krolestwá niebieskie°/ przyrownał do Pánien; iż iáko koroná krolewska iest rzecz zacna/ ták tez rownie y pánieństwo iest rzecz zacna. Czemu? temu że iáko do krolewskiey korony niewiele sie ludzi docienie/ áby w niey chodzili/ ták tez y do doskonáłego záchowánia pánieństwá przez wszytek swoy wiek áż do śmierci nie wiele ludzi obiera sie Inter omnia enim certamina Christianorum duriora sunt prælia castitatis, mowi Augustyn ś. nam ibi continua pugna, & rarior victoria. Silą sie stárá áby mogli ciáło swoie zwyciężyć/ y niepokaláne pánieństwo swoie ná sercu y ná pożadliwościách vmartwionych záchowáć/ á nie wszyscy do pożądánego końcá przychodzą. Zktąd Bernat ś. powiedział. Maius miraculum est de carne propria eradicare fomitem luxuriæ, quam expellere immundos spiritus de corporibus alienis Bowiem iáko ná koronę krolewską/ siłá nieprzyiacioł waży ták tez y ná pánieństwo wszytko piekło biie/ ták przez sie/ iáko y przez swoie instrumentá/ ludzie niewstydliwe.

Marcellinus de Pise Ma. tiscone de S. Catherina.

Aug. ser. 2. de temp

Przyczyná czemu czystość pánieńską trudno záchowáć.

Jáko tedy świát wszytek dzieli sie ná dwie częśći/ gorną y niższą/ to iest/ ná niebo y ná ziemię: ták w kościele Chrystusowym wszytkie stany ludzkie dzielą sie ná te dwie częśći/ ná pánieństwo y ná małżeństwo. Pánieństwo dla swoiey czystośći podobne iest niebu małżeństwo dla swoiey płodnośći podobne iest ziemi.

Gdy przeto Pan nász w dzisieyszey Ewángeliey rowna krolestwo niebieskie do Pánieństwá mowiąc. Simile est regnũ cælorũ decẽ virginibus, czyni to dla tego/ iż miedzy ludzkiemi kondycyámi nie mász nic zácnieyszego nád pánieństwo.

Aże Kátharzyná ś. doskonáłey czystośći pánieńskiey/ y ná duszy y ná ćiele dochowáłá/ Oblubiencowi swoiemu Chrystusowi Jezusowi/ y gárdłem ie zápieczętowáłá: przeto przy tey vroczystośći świętą iey/ pytáć sie będziemy/ *czemu Káthárzynę ś. máluią w koronie, y z mieczem w ręku gołym.* ná cześć tey pánience świętey á nam ná náukę y zbudowánie.

PIERWSZA CZĘSC

Czemu Kátbárzynę świętą máluią w koronie.

JAko dowćipnieyszy ludźie vczą sie mądrośći/ y táiemnic niebieskich z kśiąg; ták ludźie prośći z obrazow/ y málowánia. A dla tego Kośćioł ś. powszechny/ odrzućiwszy błąd Iconoclastarum/ ktorzy powiádáli/ że nie potrzebá obrázow stáwiáć w kośćiołách dla báłwochwalstwá ludźi prostych/ roskazał koniecznie po wszytkim świećie/ obrázy Páná y Zbáwićielá nászego Jezusá Chrystusá/ y Mátki iego Przenáświętszey Dźiewice Máryey/ tákże y wszytkich świętych miewáć/ nie tylko w kośćiołách/ ále y w domách ludźi Chrześćiáńskich: ieno áby ná poczćiwym mieyscu stáwiáne były; żeby sie z nich ludźie prośći vczyli cnot świętych/ y táiemnic niebieskich/ ktore Pan Zbáwićiel nász będąc tu w ćiele nászym ludzkim ná świećie dla zbáwienia nászego odpráwował. Tákże y vczeni áby poyźrzawszy ná obrázy/ tym prędzey sobie przypomináli dobrodźieystwo Páńskie/ ktore nam pokázáć raczył/ y iáko iuż wielu z poyźrzodká nas do chwały swoiey ś. dla ich cnot wysokich poćiągnął.

Obrázy są kśięgámi ludzi prostych, y przeto ie Kośćioł ś. kazał wszędźie ná zbudowánie ludźi prostych wystáwiáć.

A miedzy inszemi obrázámi/ gdy widźiemy obraz Káthárzyny ś. wymálowány á oná stoi w koronie czerwoney/ z złotym nápoły wymálowáney/ máiąc ná pálcu pierśćień złoty/ á w ręce miecz goły/ á pod nogámi iey leży koło połamáne máiąc w sobie ostre żelázne pázury/ á pole niego leży krol w koronie/ iákoby vpadáiący do nog Káthárzynie ś. Kto ná ten obraz poyźrzy záráżem sie domyśli/ iż Káthárzyná ś. dla tego pierśćień ma ná pálcu/ iż nim przez Pánnę Náświętszą Máryą byłá zá oblubienicę Synowi iey Chrystusowi Pánu poślubiona. miecz w ręku/ iż nim ią śćięto/ gdy pánieństwá swoiego raz poślubiwszy Bogu/ nikomu potym innemu poślubić niechćiáłá. Krol leżący v nog iey/ znáczy tego Tyránná Máxencyusá/ od niey mężnym sercem zwyćiężonego/ ktory ná nię nástępował. A koło złamáne przez modlitwę Káthárzyny ś. znáczy onę kátownią/ ktorą oná miáłá być w sztuki szárpána. Koroná nákoniec ná iey głowie/ znáczy zwyćięstwo iey/ ktore otrzymáłá czystość pánieńską záchowawszy/ y krwią swoią własną odkupiwszy iáko męczenniczká ś.

Prosty wykład obrázu Kátárzyny ś.

To ták prosty człowiek pátrząc ná obraz Kathárzyny ś. náuczy sie Historyey męczeństwá iey według prostego rozu[o] swoie[o]. Lecz żebyśćie głębsze táiemnice tego malowánia poięli/ powiem y insza przyczynę/ czemu Káthárzynę świętą w koronie máluią.

Wiećie to dobrze że koronę máluią okrągło/ á okrągła figurá iest wźięta od podobieństwá niebieskiego/ iż niebo sáme iest okrągłe: iáko tedy wszytkie stany szláchecktie przechodźi swoią zacnośćią stan krolewski/ ták też y okrągła figurá swoią okrągłośćią przechodźi wszytkie inne figury/ dla tego że ma swoie podobieństwo z niebem. Gdy tedy Chrystus Pan przyrownywa pánieństwo do krolestwá/ á do krolestwá nieládáiákiego/ ále do krolestwá niebieskiego: tedy nam dáie znáć/ iż pánieństwo iest to rzecz ták zacna/ iż godne iest być rownie położone z krolestwem/ y nád to godne być w krolestwie niebieskim. Záczym gdy Káthárzynę ś. máluią w koronie dáią znáć tym sámym/ iż y rodem byłá z krwi stárych krolow Egipskich/ y cnotą pánieństwa swego ná duszy y ná ćiele niepomázánego/ zásłużyłá sobie v Páná Bogá/ áby byłá porownána z zacnośćią

*Kátárzy-
ná ś. byłá
rodu kro-
lewskiego*

ścia krolewſka. A nákoniec że zwyćiężyła Tyranná/ nastepuiącego y ná honor tey pánienſki/ y ná wiárę ś. Chrześcianſka/ zostáłá godno być w krolestwie niebieſkim/ iáko męczenniczká/ iáko tryumphatorká. Ná ktora korone ſobie zárobiłá Roku Pańſkiego trzy ſetnego śiedmego. A dla tego to záwſze zwyćiężcom korony dáią/ iáko wyższym cnotą y zacnośćią animuſzu/ nád ſwoie przećiwniki/ ktorych zwyćiężyli.

Euſeb. li. 8. Eccl Hiſt. c. 7.

A że Pánienki świate zwyćiężáią Czártá/ Swiát/ y Ciáło ſwoie własne/ dla tego wſzytkie bywáią málowáne w koronach ták iáko y Káthárzyná ś. iż czystośći dochowuia. Bo to słowo z Græckiego Catharina znáczy Puritatem od tego słowká Catharis. A kto czystość y ná ćiele y ná duſzy záchowuie przechodźi zacnośćią y naymężnieyſzych y namedrſzych/ y naświatobliwſzych/ ktorzy namietnośći ćiáłá ſwoiego vmiarkowáć y zwyćiężyć nie mogli/ iáko widźiemy w Sámſonie/ w Dawidźie/ y Sálomonie krolu. Przetoż godne ſą pánienki świete áby w koronách były málowáne iáko Káthárzyná ś. bo zwyćiężáią Czártá/ świát y ćiáło ſwoie; á w ćiele záśię ſwoim/ rozum ten świátowy/ wolą/ y pożądliwość krewkośći.

Kátárzyná z Greckiego ięzyká znáczy czystość niezmázána.

Stárzy Egyptcyánie málowáli królá ſwoiego Simandá mátkę/ w troiſtey koronie/ iż byłá vrodzona z oycá królá/ iż byłá wydána zá królá/ iże ſpłodźiłá ſyná Simándá tego/ ktory był ich krolem Egiptſkim. Káthárzyná ś. iż ſie rozumem rządźiłá/ y nie dáłá ſie vwieść woli ſwoiey y żądzom ćieleſnym/ nie tylko miáłáby być málowána w iedney koronie ále w troiſtey. Bo y czártá zwyćiężyłá do tego/ ktory ią w oſobie Tyránná podwodźił do vtrácenia pánieńſtwá y záprzenia ſie Chrystuſá. A świát zwyćiężyłá/ gdy ſie nie dáłá vwieść ofiárowánym honorom/ bogáctwom/ y małżeńſtwu ták wyſokiemu/ y ćiáło ſwoie zwyćiężyłá wyćierpiawſzy wſzytkie męki ktore ná nie były zgotowáne. Záſłużyłá tedy ſobie iedne korone Doktorſka/ iż przedyſputowáłá pięćdźieśiąt Philozophow co nauczeńſzych/ y náwroćiłá ich do Chrystuſá. Otrzymáłá druga korone męczeńſka/ iż krew ſwoie zá Chrystuſá wylałá. Otrzymáłá y trzećią korone Pánienſka/ iż czystośći ſwoiey pánienſkiey Oblubieńcowi niebieſkiemu poślubioney w cále dochowáłá. Przetoż coby miáłá być málowána w troiſtey koronie/ zá káżda zásługe ſwoie z oſobna vkontentowána/ máluia ią w iedney koronie okrągłey/ podobieńſtwo máiącey do niebá/ iákoby dáiący znáć/ iż tą vniwerſálną niebieſka korona ieſt vkoronowána/ iż ieſt w krolestwie niebieſkim ná wieki.

Pier. li. 41. Hierogly. c. 17.

Máią Legiſtowie iedno práwo ſwoie tákie. Cum ancillis non poteſt eſſe connubium, nam ex huiuſmodi contubernio ſerui naſcuntur. Máią ſie powiádá záwſze ſtrzec ludźie zacni/ áby nie poymowáli ſobie zá żony poddánych ſwoich/ kmiotowien ábo wieśniaczek. Bo lubo to małżeńſtwo będźie dobre/ ieśli z ſobą przyſtoynie według obrzędow kośćielnych ślub biorą/ przećię to záwſze potomſtwu ſzkodźi ná sławie/ że ich drudzy zá chłopy ſobie máią. A ſámym pániom tákowym/ bywáć ná zgromádzeniách miedzy ſzláchćiankámi zacnymi, y miedzy Senatorkámi nie zeydźie ſie; bo záraz przymowiſka/ záraz zniewagá/ poſiádanie v ſtołu/ o co gdy ſie mąż vymie/ gotowa zwádá y wieczna nienawiść. Białegłowy tedy inſze wſzytkie y Pánie święte/ lubo ſą w wielkiey łáſce/ dla cnot ſwoich y pobożnośći wielkiey v Páná Bogá/ przećię z Pánienkámi świętymi godnośćią ſie zrownáć nie mogą/ bo były poddánymi mężow ſwoich/ y iákoby niewolnicámi/ nie mogą poſiádáć v ſtołu Chrystuſowego w niebie pánienek świętych/ ktore nie były nigdy poddánymi nikomu/ ále wolnymi ſobie/ y ták poślubiły czystość ſwoie iednemu oblubieńcowi niebieſkiemu/ iáko Páweł ś. o nich mowi. Deſpondi vos vni viro virginem caſtam exhibere Chriſto. A z tąd to ieſt v nas zwyczay/ że Pánny chodzą w wieńcách iákoby w koronách iákich/ dáiący o ſobie znáć że ſą ſobie wolne/ iáko krolowe iákie/ nikomu nie obowiązáne. Lecz ſkoro zá mąż idą/ iuż wieńcá nośić nie mogą/ bo iuż ſą poddáne pod posłuſzeńſtwo mężow ſwoich.

L. cum ancil. Cod. de inceſtis.

Czemu zamężne pánie nie ſą rowne zacnośćią pánienkó świętym.

2. Cor. 11.

Czemu Pánny w wieńcách chodzą, á mężatki nie.

Káthárzyná ś. iż niechćiáłá nikomu podlegáć/ y wzgárdźiłá małżeń-

ſtwem tym doczeſnym/ ſámemu oblubieńcowi niebieſkiemu Chryſtuſowi Jezuſowi czyſtość ſwoie ßlubuiac: dla tego iáko wolna ſobie/ y iáko Krolowa iáka w koronie ſie maluie; Bo iáko krolowie żadnemu práwu nie podlegáia/ ieno ſłußnościa ſie ſáma rządza y dla tego w koronách chodza/ iáko wyżße oſoby zacnościa nad gmin poſpolity/ ktoremu pánuia y rzadza ich. Ták pánienki święte/ iż godnościa ſwoia życie poſpolite ludźi wßytkich przechodza/ y nikomu ßlubem poſłußenſtwá nie ſa obowiazáne/ po śmierći iáko krolowe iákie w koronách bywáia málowáne.

Czemu Pánienki święte w koronách máluia?

A do tego że Chryſtus Pan ieſt Rex Regum & Rex ſæculorum, a zwyczay ten máia Krolowie że małżonki ſwoie koronuia/ áby im zacnościa były rowne. Tedy też y Kátharzyne świeta dla tego w koronie máluia/ iż oná ieſt oblubienica Krolá Niebieſkiego/ ktoremu czyſtość ſwoie ná wieki poßlubiłá y gárdłem ia zápieczetowáłá. Piekne to małżenſtwo duchowne duße czyſtey z Chryſtuſem opiſał Ambrożyś wykłádaiac owe słowá z Pſálmu Dawidowego. Aſtitit Regina à dextris tuis in veſtitu deaurato circum amicta varietate, gdy ták do Pánny Chryſtuſowi poßlubioney mowi. Aduerte quantum tibi Spiritus S. ſcripturæ diuinæ teſtificatione detulerit. Regnum, aurum, pulchritudinem. Regnum vel quia ſponſa Regis æterni, vel quia inuictum animũ gerens, ab illecebris voluptatũ non captiua haberis, ſed quaſi Regina dominaris. Aurum quia illa materia examinata igne pretioſior eſt: ita corporis ſpecies virginalis Spiritui conſecrata diuino, formæ ſuæ acquirit augmentum. Pulchritudinem verò quis poteſt maiorem exiſtimare decore eius, quæ amatur à Rege, probatur à iudice, dicatur Domino, conſecratur Deo, ſemper ſpõſa, ſemper innupta, vt nec amor finem habeat, nec damna pudor.

Ambr. l. 1. de virginitate par. 3.

A przeto Helená ś. mátká Ceſárzá Konſtantyná wielkiego/ gdy przyiáchawßy do Jeruzalem/ częſtowáłá v ſtołu ſwoiego pánienki święte/ ktore czyſtość poßlubiwßy Oblubieńcowi niebieſkiemu mießkáły w domu iednŷ/ służac vſtawnie P. Bogu/ tedy im ſámá do ſtołu służyłá/ ſámá ieść nośiłá/ ſámá wody ná rece nálewáłá: powiádáiac iżem ia niegodna z nimi śiedźieć bom ia Krolowa źiemſka/ á one Krolowe ſa niebieſkie/ y Oblubienice ſámego Chryſtuſá/ Krolá nád Krolámi y Bogá naßego. Że tedy Kátharzyná świeta byłá poßlubiona przez pierścien dány ſobie od Mátki Bożey/ iákośmy wyżey powiedźieli/ ſámemu Chryſtuſowi Krolowi niebieſkiemu/ przeto ia máluia w koronie/ iáko Krolowa y Oblubienice Páńſka/ ktora prawoźiwie byłá virgo ſapiens & vna de numero prudentum.

Theodoret. lib. 1. c. 8 Socrat. l. 1. cap. 13.

Vßánowánie pánienek zakonnych.

Lecz obaczmy czymu ia też máluia z mieczem.

Wtora Część

Czemu Kátharzynę S. máluią z mieczem.

Pierwßa przyczyná/ ktoraſmy wyżey námienili/ czemuby Kátharzyne świeta málowano z mieczem/ ieſt tá/ iż oná dla Chryſtuſá pod miecz gárdło ſwoie podáłá. A podáłá dla tego/ że y w Chryſtuſá wierzyłá/ y czyſtość ſwoie pánienſka iemu czáſy wiecznemi poßlubiłá. Przetoż

ná pokazánie czyſtego iey ſercá/ y ćiáłá pánieńſkiego/ miáſto krwie/ mleko z iey ßyie wypłyneło kiedy ią śćieto/ ták iáko tez z ßyie Páwłá ś. Apoſtołá mleko wypłyneło gdy go w Rzymie śćinano/ iż y ſam w pánieńſtwie ſie kochał/ y wiernych Pánſkich do záchowánia czyſtośći pánieńſkiey/ ná pierwßy po Chryſtuśie prowádźił/ piſząc do Koryntczykow w te słowá/ De virginibus præceptũ Domini non habeo: conſilium autem do, tanquã miſericordiam conſecutus à Domino, vt ſim fidelis Existimo ergo hoc bonum eſſe, propter inſtantem neceſſitatem, quoniam bonum eſt homini ſic eſſe.

Czemu mleko wypłynęło z ßyie Páwłá ś. kiedy go ścięto.

Druga przyczyná ieſt/ czemu Kátharzynę ś. z mieczem máluią/ abyſmy ſie náuczyli pátrząc ná iey obraz záchowáć meżnego ánimußu/ ná vſtrzeżenie cáłego pánieńſtwá. Iż po zgrzeßeniu pierwßych rodźicow nßych/ pádłá ná nás wßytkich ſkłonność iákaś do grzechu/ przez pożądliwość ćiáłá náßego: dla tegoż kto chce pánieńſtwo w cále záchowáć/ muśi ſie z ćiáłem ſwoim ták meżnie potykáć/ iáko ſie z mieczámi potykáią dwáy nieprzyiaćiele ná poiedynku z ſobą. A ießcze bárźiey/ bo niezliczona rzecz ieſt nieprzyiaćioł ktorzy wáżą ná czyſtość pánieńſką. co Duch ś wyráźić chcący powiedźiał/ że łożká Sálomonowego ſtrzegło ßeśćdźieśiąt meżow zbroynych z mieczámi gołymi vſtáwnie. En lectulum Salomonis ſexaginta fortes ambiunt, ex fortiſſimis Iſrael, omnes tenentes gladios, & ad bella doctiſſimi. Sześć dźieśiąt bowiem pokus ná káżdą godźinę ná człowieká przypada/ ßeśćdźieśiąt myśli rozmáitych ná káżdy moment/ á wßytkim tym trzebá dáć odpor/ y iákoby mieczem oſtrym odćiąć ie od śiebie/ áby duße nie záráźiły/ y nie zmázáły przynamniey ná vmyśle/ ieśliże nie ná ćiele.

Cant. 3.

Auguſtyn ś. powiáda/ iż Caſtitas eſt per edomitas vitiorũ furias munda & honeſta corporis habitudo. Czyſtość/ ieſt to powiáda cnotá przyſtoyna w ćiele ludzkim/ ktora nie może być záchowána ieno zwyćieżywßy wyſtępki. A zwyćieżyć trudno kiedy nie máß broniey. Meżne tedy ſerce ná vchronienie ſie wyſtępkow wßelákich/ y nieprzypußczenie roſkoßy świátowey żadney do śiebie/ ieſt mieczem ná obronę pánieńſtwá. A iż wßytkie roſkoßy do nas idą przez ſmyſły ćieleſne/ widzenie/ ſłyßenie/ vkußenie/ powonienie/ y dotykánie: dla te te naprzod tym mieczem meżnego ſercá odćiąć trzebá od ſiebie/ áby oko nie pátrzáło tám gdźie nie potrzebá; áby vcho nie ſłuchało rzeczy wßetecznych/ y nieprzyſtoynych; áby potraw vſtá nie pożądáły ſmákowitych y roſkoßnych: áby nozdrzá zapáchow y perfumowánia wykwintnego niepotrzebowáły: áby ręká nie tykáłá ſie/ czego ſie iey dotykáć zákazono.

Aug. lib. de Definit.

Męſtwá potrzebá wielkiego ná záchowánie czyſtośći.

Swięty Grzegorz Názyánzeńſki wielki ſtroż czyſtośći/ mießkał raz we wśi nie dáleko Cezáryey miáſtá/ gdźie tám ſobie rekreácyey záżywáiąc/ piſał kśięgi ſwoie od tumultu ludźi vchroniwßy ſie. Alić iedná rázą Pan wśi oney ná imię Walentinianus/ dowiedźiawßy ſie iż tám w iego wśi mießka ſobie w ogrodźie/ Biſkup ś. chcąc go vćießyć y nawiedźić/ przyiáchał tám z żoną/ z corkámi/ y z powinnymi ſwoimi. A Biſkup ś. dowiedźiawßy ſie iż tám białogłowy iádą/ poßedł záraz z támtąd precz/ áby nie pátrzył ná białogłowy/ y ábo ſam pátrząc ná ktorą/ nie zgrzeßył pomyśleniem/ ábo też/ żeby białogłowá ktora nań pátrząc nie zgrzeßyłá pomyśleniem iákim. Nie chćiał przeto dáć okázyey do grzechu ani ſobie áni drugiemu. A gdy do niego goſpodarz folwárku onego napiſał/ vrażáiąc ſie tym/ iż ſie z nim nie widźiał. Biſkup ś. odpiſuiąc ták powiedźiał. Tu nos per Euam à paradiſo expuliſti. Mießkałem ia powiáda w ogrodźie twoim iáko w Ráiu/ áleś mię z niego ſam wygnał/ żeś z białymigłowámi przyiáchał/ ieſliś ſie zemną chćiał widźieć/ przyiecháć żebyło ſámemu.

S. Grzegorz Nazyanzenſki wielki był ſtroż czyſtośći.

Gregor. Nazian. Epi. 96.

Przeto mowi Tertulliánus. Pánny ktore żywot ſwoy w czyſtośći ná ſłużbę Pánſką pośwonly ćiły/ máią ſie zámykáć/ áby nie dáły okázyey nikomu przychodźić do śiebie/ y widźieć ſie z ſobą: y máią twarz mieć záſłonioną áby nikogo nie były widźiáne/ y ná nikogo też nie pátrzáły Ea conſuetudo vtique deligenda, quæ virgines

Tertull: lib. de veland. virgin.

includit, ſoli Deo notas, quibus præter quod à Deo non ab hominibus captanda gloria eſt, etiam ipſum bonum ſuum erubeſcendum eſt. A troche niżey/ Inuicem ſe eadem oculorum genera deſiderát. Eiuſdem eſt libidinis, & videri, & videre. Tá ſancti viri eſt ſubfundi, ſi virginem viderit, quàm ſanctæ virginis, ſi à viro viſa ſit.

Mniſzki nie máia ſie z mężczyznámi zabawiáć y kraty: á nawet y vkázowáć ſie im nie godzi.

Iáko tedy koroná krolewſka nie leży ná podworzu / ábo ládágdźie wſtáyni/ ále ábo ná głowie krolewſkiey ábo w zámknieniu wielkim wſklepie iákim/ y to pod ſtrażą. Ták pánieńſtwo ktore ſię rowna krolestwu / nie ma ſię ledáiáko poniewieráć / ále záwſze ma być ábo w obecżney bogomyślności/ ábo w zámknieniu/ y pod ſtrażą; by nieprzyiaćiel duſzny y ćieleſny nie miał przyſtępu nigdźie do niego.

Ioan. Ferus par: 2. Theat.

Theobáldus Kárdynał kocháiąc ſię w czyſtośći niepokaláney/ áby był ſobie tym pilnieyſza ſtraż od pokus wſzelákich vczynił nie przeieżdżał ſie po mieśćie/ áni po ogrodach/ ále w domu vſtáwnie śiedźiał czytáiąc ábo w Kośćiele modląc ſię: á ſobie zá hámulec tákie Symbolum nádedrzwiámi wyráźił/ kázał wymálowáć iábłko pomagránatowe/ ktore ieſt pełne źiarnek czerwonych pod ſkorą ſwoią / zorowych ná goraczkę/ y kázał nad niem ſłowá nápiſáć/ ſub cortice dego, dáiący znáć/ iż wſtyd pánieńſki nie może być záchowány ieno w zámknieniu y pod ſtrażą/ Sicut fragmentum mali punici, ita genæ tuæ. á kiedy ſię iuż czeſto młodźieniaſzek / ábo pánienká przechadza po vlicách / po ogrodách / po tancách iuż tá prędko ſtráci wſtyd; niezápłonie ſię gdy ná meżczyzne weyźrzy/ áni ſię záwſtydźi gdy meżczyzná z nią rozmawia. Trzebá tedy mieczá

Cant. 4.

Duchá ś. áby on ſam powśćiągliwość w ſercách náſzych ſpráwił/ y vſkromił ogniem miłośći Boſkiey ſmyſły náſze/ przez ktore iáko przez fortki iákie/ pożądliwość wchodźi do ſercá náſzego. Qui ergo ſe abſtinet ab illicito viſu, mowi Auguſtyn ś. ab illicito auditu, ab illicito odoratu, ab illicito guſtatu, ab illicito tactu, propter ipſam integritatem, virginis nomen accipit.

Aug. lib. de verbis Domini ſer: 23.

Nákoniec teſzcze y dla tego Kátthárzynę ś. z mieczem máluią/ iż oná czártá piekielnego w oſobie Maxencyuſowey zwyćiężyłá/ ktory ná nie y łágodne obietnice / y ſtráſzne pogrożki wymyślał/ áby ią ieno od miłośći Páná Chryſtuſowey odwieść mogł/ y z tego przedśiewźięćia záchowánia czyſtośći zráźił. Iáko tedy wygnawſzy P. Bog człowieká z Ráiu poſtáwił Anyołá przed bramą áby tám człowieká więcey nie puſzczał/ iż vſłuchał rády czártowſkiey przeſtąpiwſzy przykazánie iego. Ták gdy Kátthárzyná ś. vſłuchawſzy rády Apoſtołá ś. dochowáłá czyſtośći pánieńſkiey / iáko Anyoł iáki niepokaláną duſzę w ſobie máiąc po śmierći ią ſtáwiáią z mieczem/ iáko zwyćiężyćielkę ná ſtrách ſzátánowi przeklętemu/ áby ná potym innych pánienek świętych nie kuśił/ y bał ſię przyſtąpić do nich. A z tąd to ieſt zwyczay że do Kátthárzyny ś. ták pánienki iáko y młodźieniaſzkowie wigilią poſzczywáią/ áby oná im byłá pomocą v P. Bogá/ przećiwko pokuſom ták duſznym iáko y ćieleſnym; y żeby im táką mądrość v Páná Bogá vprośiłá iáką ſámá miáłá/ ná zwyćiężenie Philozophow onych z ktorymi dyſputowáłá / y ná poznánie cnoty ták wielkiey pánieńſkiey/ w ktorey ſię Duchem Boſkim nátchniona kocháłá. Przeto też iey ćiáło iáko Anyołá iákiego/ ſámi Anyołowie święći ná gorze Synái pogrzebli/ z ktorego ná pokazánie świątobliwośći / cudowny iákiś oleiek podźiś dźień płynie / pomocny ná rozmáite choroby ludzkie.

Czemu młodźieńcy poſzczywáią do świętey Kátárzyny.

Ták będą wſzytkie pánienki święte/ iáko Anyołowie w niebie; ábowiem z kąd nieczyśći duchowie wypádli/ one tám te mieyſcá opánuią. Quæ non nubunt neque nubentur erunt ſicut Angeli Dei in cælo: nemo ergo miretur, ſi Angelis comparentur, quæ Angelorum Domino copulantur.

Amb. li. 1. de virgin.

Słuſznie tedy Ius Canonicum powiedźiáło nuptiæ terram replent, virginitas paradiſum. Abowiem nád ſtan pánieńſki nie máſz nic zacnieyſzego Flos eſt ille Eccleſiaſtici germinis, mowi Cypryan ś. decus atque ornamentum gratiæ ſpiritalis, læta indoles, laudis & honoris opus integrū,

Cypr. li. de habitu virg.

atque incorruptum. Dei imago respondens ad ſanctimoniam Domini illuſtrior portio gregis Chriſti.

Prośmyż tedy Páná Zbáwićielá náſzego/ Sponſum animarum noſtrarum, áby on ſam zá przyczyna Káthárzyny ś. raczył w nas pomnażáć Duchá czyſtośći y wſtrzemiężliwośći ś. żebyſmy pożadliwośći ćiáłá náſzego/ mieczem boiáźni iego vſkramiáiac/ mowili ná káżda godźine gdy pokuſy ná nas náſtepowáć poczna. Confige timore tuo carnes meas. A odpedźiwſzy ie od śiebie zárobili ſobie ná korone wiekuiſta w niebie; lubo to in corpore virginitatem pauci habent, iednák że in corde omnes habere debent, ktora nam rácz dáć Chryſte Jezu/ Rex virginum Corona Sanctorum, qui viuis & regnas in ſæcula ſæculorum, Amen.

Aug. lib. de verb. Domin: ſerm. 23.

KAZANIE TRZECIE

o Przymiotách Kátárzyny ś. ktorymi podobáłá ſię Krolowi niebieskiemu.

Prudentes verò acceperunt oleum in vaſis ſuis cum lampadibus.
Matth. 25.

Opiſuiac Moyżeſz ſtan Kápłánſki/ y náuczáiac Lewitow z roſkazánia Boſkiego iáko ſie mieli záchowáć ná vrzedźie ſwoim/ y iáko mieli żywot ſwoy świątobliwiey prowadźić nád ludźi świetckich. gdy przyſzło do małżenſtwá záczyna naprzod opiſowáć naywyżſzego Biſkupá/ y mowi ták.

Leuit. 21

Pontifex, id eſt, Sacerdos maximus inter fratres ſuos, ſuper cuius caput fuſum eſt vnctionis oleum, & cuius manus in ſacerdotio cõſecratæ ſunt veſtituſq; eſt ſanctis veſtibus &c. virginem ducet vxorem: viduam autem & repudiatam, & ſordidam, atque meretricem non accipiet, ſed puellam de populo ſuo.

Jeśliże tedy Kápłán naywyżſzy ſtárego Zakonu/ ktory nam vrzedem ſwoim znáczył Chryſtuſá Jezuſá Naywyżſzego Kápłaná nowego Teſtámentu/ nie mogł mieć oblubienice/ ieno táka ktoraby y ná ćiele/ y ná ſumnieniu/ y ná ſławie nie zmázána byłá. Dáleko wiecey Chryſtuſowi Pánu/ ktory nie tylko Biſkupem Naywyżſzym w Kośćiele ſwoim ieſt/ ále też y Bogiem prawdźiwym/ nie może ſie oblubienicá inákſza podobáć/ ieno táka/ ktoraby rownie ná duſzy iáko y ná ćiele/ żadnym grzechem/ y myśla nieczyſta niezmazána byłá/ iáko mowi Hieronim ś. Illa virginitas hoſtia Chriſti eſt, cuius nec mentem cogitatio, nec carnem maculat libido.

Pánienſtwo plugáwemi myślámi zmázáne nie podoba ſie Pánu Bogu.

A że táka byłá Káthárzyná ś. tedy miedzy Pánny madre od Kośćiołá Kátholickiego ſłuſznie ieſt policzona/ iż y lámpe goreiaca miáłá w reku ſwoich/ to ieſt/ czyſtość w ćiele ſwoim z vprzeymego ſercá Oblubieńcowi niebieſkiemu poświecona/ y oley w naczyniu/ to ieſt/ madry rozſadek o rzeczách niebieſkich/ y mężny ánimuſz ná pogárdzenie rzeczy źiemſkich. Dla tego też ſłuſznie o niey rzec możemy ſłowá one Dawidowe. Concupiſcet Rex decorẽ

Pſal. 44.

tuum, quoniam ipſe eſt Dominus Deus tuus.

Ktorey to piekności Káthárzyny ś. przypátruiąc ſię/ pilnie vważáć będziemy te trzy przymioty iey pánieńſkie/ czyſtość/ mądrość/ y męſtwo/ ktoremi ſię Pánu Bogu podobáłá: y ták trzy częśći Kazánia náſzego vczynimy

Aug. lib. de verb. Domin: ſerm. 23.

Pierwsza Część

Iáko Kátárzyná Swięta podobáłá ſię Chryſtuſowi Pánu ſzlubem czyſtośći ſwoiey.

Rozmáite przysługi v P. Bogá ſą Pánienek świętych, ktorymi wſzytkimi Kátárzyná ś. podobáłá ſię Pánu Chryſtuſowi.

Rozmáite Pánienki y Pánie śś. rozmáitymi ſpoſobámi podobáły ſię Oblubieńcowi Niebieſkiemu/ iedne ofiárowániem pánieńſtwá y czyſtośći ſwoiey: drugie rozmyślániem vſtáwicznym rzeczy niebieſkich/ á oſobliwie gorzkiey męki P. Chryſtuſowey: drugie przepowiádániem słowá Bożego bliźnim ſwoim/ y tłumáczeniem táiemnic niebieſkich: inſze vczynkámi miłośiernymi z ſzczerey miłośći przećiwko Pánu Bogu y bliźniemu pochodzącymi: á inſze nákoniec vmártwieniem ćiáłá ſwoiego zá grzechy/ y wylániem krwie ſwoiey dla miłośći Páná Chryſtuſowey. Lecz Káthárzyná ś. nád inne wſzytkie wſpániáłſzego ánimuſzu będąc/ wſzytkimi tymi ſpoſobámi oraz przypodobáć ſię Oblubieńcowi niebieſkiemu chćiáłá: Bo y czyſtość ſwoię pánieńſką/ iego Boſkiemu honorowi poſzlubiłá/ y mądrośćią niebieſką nápełniona/ nie tylko Philozophy przedyſputowáłá/ ále iáko nayprzednieyſzy iáki Káznodźieiá imię Páná Chryſtuſowo przed Pogány mężnie przepowiádáłá: y vczynki miłośierne czyniłá/ y w bogomyślnośći ſię nád inne obieráłá/ y krew ſwoię nákoniec zá Chryſtuſá Bogá ſwoiego z wielką ochotą wylałá. Iż ſłuſznie o niey z Sálomonem mądrym rzec możemy. Multæ filiæ congregauerunt diuitias, tu ſupergreſſa es vniuerſas.

Pánieńſtwo plugáwemi myślámi zmázáne nie podoba ſię Pánu Bogu.

Prou. 40

Pſal. 44.

Naprzod ábowiem to ieſt przyzwoita wſzytkim białymgłowom/ być chćiwymi ná dobre mienie/ y łákomymi ná zbieránie doſtátkow y ſkárbow/ iáko mowi Cicero. Mulierum genus auarum. Czego probę vczynił Sálomon/ iáko wſpomina Pánáryon w Páſtorale ſwoim/ iż gdy krolowá Sabá przyiáchawſzy do Sálomoná probowáłá mądrośći iego/ y ſtáwiłá mu dwoie dźiatek máluſkich iednáko vbránych/ áby poznał ktore z nich ieſt dźiewczę/ á ktore mężczyzná. On powiádá kazał rozſypáć iabłká ná źiemi/ y kazał onym dźiećiom zbieráć. Maſculū vnum ſolum pomum accepit, & apportauit, fæmella vero ſinum impleuit: & ex illa auaritia Salomon eam eſſe fæmellam deprehendit.

Cic. Ret vet. lib. 1

Panar. Paſtora. de decep. pud. perſo: ſer: 22.

Káthárzyná ś. będąc od rodźicow ſwoich w krolewſkich doſtátkach zoſtáwiona / mowi Breuiarium Gallicanum. Cum eſſet adhuc in annis virgo puellaribus, mundi reconciauit opibus. Jáko ſkoro bowiem w Chryſtuſá vwierzyłá/ y ochrzćiłá ſię/ ták záraz zbior oycowſki miedzy vbogie wſzytek rozdáłá/ náuczáiąc ich ſámá wiáry Chrześćiáńſkiey/ y przepowiádáiąc im vkrzyżowánego Chryſtuſá zá Bogá.

Do tego wſzytkim to białymgłowom przyzwoita ieſt/ kocháć ſię w vrodźie ſwoiey/ iáko Owidius mowi.

Ouid. de med. fac.

Eſt autem placuiſſe ſibi quecunque voluptas
Virginibus cordi, grataq; forma ſua eſt.

Czemu ſie Panny máluią?

Psal. 143.

Hugo Card. in Pſal. 143.

Y ztąd zwyczay máią málowáć ſie/ ktorych naturá w gládkośći vpośledźiłá/ iáko ie opiſuie Dawid ś. Filiæ eorum compoſitæ & circumornatæ Vt ſimilitudo templi. To ieſt mowi *Hugo Cardinalis*, Curioſæ ſunt & ornatæ, ſicut imagines depictæ in templis vt arte iuuent ſpeciem. Káthárzyná ś. máiąc nád zwyczay przyrodzenia vrodę/ y śliczność twarzy/ ktorey ſie Máxentius Tyran dźiwowáł/ nizacz ią ſobie miáłá/ y ták do niego iáko piſze Methaphráſtus mowiłá. Hæc, quam tu admiraris pulchritudo, terra eſt & cinis, quam & tempus efflo-reſcere facit, & morbo tabeſcit. Vt pote, quæ nihil ſtabile, nihil firmū habet. A wiemy dobrze iáko dla gládkośći Heleny kroleſtwo Troiáńſkie zginęło; iáko dla Aſpázyey Sámiyczycy ſą zburzeni: iáko krol Latinus zginął dla Lawiniey; iáko Tháydá wniwecz obroćiłá Perſopolim/ y iáko Oktáwia woien domowych w Rzymie przyczyną byłá. Lecz Káthárzyná ś. przećiwnym ſpoſobem carens ruina, nie tylko nie byłá przyczyną gládkośćią ſwoią do vpadku nikomu/ ále owßem ieſzcze Anyelſką twarzą ſwoią/ y wymową cudowną/ ták wielom oboiey płći ludźiom pomocą do zbáwienia byłá/ gdy ich do Chryſtuſá náwroćiłá.

Metaph. apud Lipo. 25. Nouem.

Thesau. nouus in feſto S. Cath.

Powiáda Methaphráſtes/ iż gdy Máxentius Ceſarz zápátrzył ſie ná Káthárzynę ś. Et intentius defixiſſet oculos, exiſtimauit eam non eſſe vnam ex ijs quæ natæ ſunt è terra, ſed ſe Deorum aliquem videre viſionem, loquentem in habitu humano, nie mowi Dearum ále Deorum, iż do Anyołá/ ktorych w meſkiey poſtáći máluią niżeli do białeygłowy byłá podobnieyßá/ y ſercem wſpániáłym/ y czyſtośćią nád białogłowſką vłomność zacnieyßą. Z tąd Hieronim ś. mowi. Profecto in carne, ſine carne viuere, non terrena ſed cæleſtis vita eſt. A Venerabilis Beda przydáie. Quod Chriſtus in ſumma pace & virginali vtero incarnari ac naſci voluit, vt monſtraret quia pacem in hominibus & caſtitatem diligit.

S. Hier. ſer. de Aſſump.

Beda ſuper Luc.

Ariſt. 2. de Anima.

Aryſtoteles powiedźiáł/ że Similitudo eſt cauſa dilectionis. Kto ſie tedy w czyſtośći kocha zoſtáie podobnym Chryſtuſowi Pánu/ y Náświętßey Mátce iego/ ktora ieſt Regina Virginum, iáko y Syn iey nadrożßy/ Rex caſtitatis. Azátym y Pan Bog tákiego człowieká miłuie iáko podobnego náturze ſwoiey/ y w ſercu iego rad przemießkiwa/ iáko Auguſtyn ś. świádczy/ mowiąc. Caſtis mentibus illabitur Deus. A że Káthárzyná ś. czyſtość ſwoię Pánu Bogu poßlubiłá/ y cudownie we śnie pierśćień ßlubny przez ręce Náświętßey Pánny od Chryſtuſá Páná otrzymáłá/ tedy ſnádnie pokazáć to możemy z Cypryanem ś. iż Virginitas eſt regina virtutum, ſoror Angelorum, poſſeſſio omnium bonorum, ponieważ przez nię Káthárzyná ś. Oblubienicą Páná Chryſtuſową zoſtáłá.

Co tedy o Heſter krolowey piſmo ś. powiedźiáło. Adamauit eā Rex ſuper omnes mulieres, & poſuit diadema regni in capite eius. To ſłußnie my o Káthárzynie ś. rzec możemy/ iż vpodobał ią ſobie Krol niebieſki Chryſtus Jezus/ dla iey czyſtośći niezmazáney/ y iáko w krolewſkim domu vrodzoną/ vczynił krolową w chwale ſwoiey niebieſkiey/ y pátronką wßytkich vćiekáiących ſie w przygodách ſwoich o rátunek do niey/ gdy o to Chryſtuſá Páná klecząc ná płácu niżeli ią śćięto vśilnie prosiłá. Y vſłyßáłá z niebá głos táki. Veni dilecta mea ſponſa, ecce tibi ianua cæli aperta eſt: & tibi deuotis optata promitto præſidia.

Kátárzyná ś. vćiekáiącym ſie ludźi o rátunek do ſiebie oſobliwym przywileiem przy śmierći ſobie dánym, rátunie y wyſłuchywa.

Słußnie tedy záiſte Kośćioł ś. o niey mowi. Elegit eam Deus & præelegit eam, ábowiem oſobliwymi ią łáſkámi z niebá nád inne pánienki śś. obdárzył. Sam iey do chwały ſwoiey niebieſkiey záwołał przy dokończeniu żywotá/ iáko niegdy kochánego vczniá ſwoiego Janá ś. Ewángeliſtę. Pokármem ią niebieſkim opátrowáł w więźieniu/ przez dwie niedźieli zámknioną/ iáko Máryą Mágdálenę ná puſzczy. Niebo widźiáłá otwárte ſobie przy śmierći iáko Stephan ś. Anyołowie duſzę iey do niebá z śpiewá-

niem zánieśli/ iáko Marćiná ś. mleko z iey vćietey szyie wypłynęło/ iáko Páwłowi ś. grob iey zgotowano od Anyołow iáko Klemensowi ś. Oley z grobu iey ćiecze/ iáko z kośći Mikołáiá ś. y modlitwę iey nákoniec przy konániu żywotá wysłuchano/ iáko Máłgorzáty ś. dáiąc iey moc ná wygánianie wszytkich duchow nieczystych: y z tąd rzeczona iest, Catharina iákoby vniuersalis falsorum Deorũ ruina. Dobrze tedy bárzo Sálomon powiedźiał w przypowieśćiach swoich. Qui diligit cordis mundiciam, habebit amicũ Regem, to iest/ Chrystusá Páná/ qui pascitur inter lilia, scilicet castitatis iáko wykłada Bernat ś. Przeto; Kathárzyná ś. że y ná ćiele y ná duszy czysta byłá áż do śmierći/ dla tego się Chrystusowi Pánu podobáłá/ y korone w chwale iego wiekuistey/ zá dochowánie pánieństwá w roskoszách y dostatkách krolewskich w cáłe/ nigdy niewiędniącą otrzymáłá. Co Mędrzec w ludźiách tákich wychwaláiąc/ temi ie słowy świátu wszytkiemu záleca. O quam pulchra est casta generatio cum claritate, immortalis est enim memoria illius, quoniam & apud Deum nota est, & apud homines.

Prouer. cap: 22. — *Sap: 4.*

Wtora Część

Iáko się mądrośćią swoią Kátárzyná święta Panu Bogu przysłużyłá.

Iudith 11.

Vdyte pánią świętą text pismá stározakonnego wychwaláiąc/ te słowá o niey mowi vrodę iey/ czystośći miłość/ y mądrość oraz w nich zámykáiąc. Non est talis mulier super terram in aspectu in pulchritudine, & in sensu verborum. Co wszytko Kátharzynie ś. bárzo dobrze przystosowáć możemy: bo y vrodą czásu swego w Monárchiey Rzymskiey sobie rowney niemiáłá. Y ślubem czystośći/ po nasświętszey Mátce Bożey pierwsza z pánienek Chrześćiáńskich obowiązáłá się/ y mądrośćią ták náuk świeckich iáko y zrozumieniẽ táiemnic Chrześćiáńskich/ od P. Bogá obdárzona byłá/ że nie tylko z białychgłow/ ále że wszytkich Greckich Philozophow/ nád się mędrszego/ y w krásomowskiey náuce ćwiczeńszego nie słyszáłá. Y lubo to iest dawna y prawdźiwa przypowieść że ne Hercules contra duos. Kátharzyná ś. iednák nie że dwiemá tylko Philozophámi/ ále z pięćiądźieśiąt co naprzednieyszych dysputowáć się podięłá/ y zwyćięstwo nád niemi odniosłá/ náwroćiwszy ich wszytkich do Chrystusá/ zá ktorego honor Boski wszyscy oraz chętnie gárdłá swoie dáli/ w ogień od Maxencyusá Tyranna wrzuconymi będąc.

Madrość niebieska w Kátárzynie ś.

Y z tąd mowi Historya Lombárdska/ rzeczona iest/ Catharina, quasi catenula, iż iednym árgumentem ná káżdą propozycyą mędrcow onych związáłá/ iáko łáncuchem iákim/ że nic práwie odpowiedźieć iey nieumieli. A Baroniusz powiáda/ że poki się nie ochrzćiłá byłá iescze/ tedy byłá od pogan názwána/ Hecatharina. A Hecate z Greckiego rozumie się Centũ, ktore to słowko według Bokkácyusá multiplicitatem potentiæ denotat. Żeby ią mogł potężną/ dużą/ y sto rąk máiącą názwáć. A kiedy się ochrzćiłá dano iey było imie Dorotea, iákoby Adorans Deum. Jeno że iuż świátu práwie wszytkiemu nie tylko poddány

Baron. To. 3. Annal. — *Boc:Ge. neal.l.4.* — *Kátárzyny ś imienia [illegible] sne na*

Chrzćie dáne Dorotá.

iey było zwyczáyne imie iey pierwße / dla tego y od pisárzow kośćielnych iest názwána/ Catharina/ áby sie záczásem myłká iáka nie stáłá około męczeństwá iey/ y Historyey żywotá.

Niech sie tedy ßczycą pogánie iáko chcą / białemigłowámi swoimi vczonymi y wymownemi/ ták w Grecyey iáko y w Rzymie/ iáko y w inßych rożnych narodách ktore ßeroce wylicza Philalethes Polytopiensis / ták z stárych wiekow/ iáko y z teráźnieyßych zbieráiąc. Zadna przećie z nich z Kathárzyną ś. zrownáć nie może: bo tám te wßytkie vczone białegłowy tylko świecką mądrośćią słynęły/ ábo w Poetyce y pisániu wierßow vczonych: ábo w Rethoryce / y wdźięcznym kráſomowstwie obieráiąc sie. Abo teź w Muzyce/ w Philozophiey/ Medycynie/ y Mathemátyce / iáko ie wzwyż pomieniony author / ná pewne klásses rozdźiela. Zadna z nich iednák w niebieskich táiemnicách y Theologiey świádoma ták nie byłá/ iáko Káthárzyná ś. ktora we trzynastu leciech wieku swoiego. Omnes ſeptem artes liberales doskonále poiąwßy; niebieskiey náuki sekretá nie ludzkim dowćipem/ y nie bystrośćią rozumu swoiego poięłá; ále duchem ś oświecona będąc po przyięćiu chrztu ś. Cesárzową Auguste żonę Máxencyusowę y Porfiryußá Hetmána iego/ y ták wiele set żołnierzstwá grubego/ ktorzy y literki nieználi práwie/ táiemnic wiáry náßey náuczyłá/ y do Chrystusá náuką swoią poćiągnęłá.

Fortianarum quæſtionum lib. 2do.

Látá Kátárzyny ś.

Możem przeto mowić bespiecznie o niey to/ co o Judyćie ś. lud Izráelski mowił/ mądrośći iey ná słucháć sie nie mogąc/ y nie mogąc sie wydźiwić we wßytkich spráwách rostropnośći iey. Benedicta es tu filia à Domino Deo excelſo præ omnibus mulieribus ſuper terram. Bo y Temistoklea przed tobą zgásłá/ ktora wielkie° Philozophá Pythágoresá brátá swoiego mądrośći vczyłá. Y Polikrátá corká Pythágoresowá/ ktora oycá y ćiotkę rozumiem przeßłá byłá. Y Aspázya wymowna/ ktora vczonym Athenom mądrego Sokratesá ze swey ßkoły wystáwiłá. Y one dwádźieśćiá Rzymiánek/ ktore ze dwudźiestá Rhodyiskich

Iudith. 13.

Annius Ruſtic° lib: de Antiquitate Rō.

pánien dysputowáły ná stronę vstępowáć muśo/ lubo rozsądkiem ludzkim: ták te dla subtelnośći dowćipu/ táko y támte dla wdźięcznośći wymowy swoiey / czterma státwámi z dekretu nayzwyższego Senatu/ ná tym mieyscu kedy z sobą vmawiáły sie postánowionemi/ poczczone były. Abowiem Kathárzyná ś. nie ludzkim rozsądkiē zwyćięzcą nád Philozophámi z ktorymi dysputowáłá iest obwołána/ ále świádectwē sámego Chrystusá Bogá náßego/ o ktorego honor żarliwie vymowáłá sie / nieprzekonána iest dekláirowána. Abowiem iey rozsądkowi y mądrośći vstępuiąc/ ná iey wiárę wßyscy záraz zezwolili/ y ták wiele gminu pospolitego przy nich: ktorzy Chrystusá Páná zá Bogá prawdźiwego wyznawáiąc / prawdy tey zdrowiem swoim potwierdźiły; y gárdłá swoie zá nię dáli. Jákobowiem Zakonnik ieden pobożny y vczony mowi. Ardor ille loquendi & libertas in Catharina, à Spiritu S. procedebat, quo comitante doctos ſuperauit, & multos ad fidem Chriſti conuertit. Záczym nie dźiw że iey sławá y dysputácya z Philozophy táki skutek miáłá. Bo ieśliże to prawdá/ iáko iest rzecz nigdy nieomylna / co mądry Sálomon powiedźiał/ iż kto z mądremi przestáie/ sam też mądrym zostánie; á kto z głupiemi konwersuie sam niepochybnie głupim będźie. Qui cum ſapientibus graditur, ſapiens erit: amicus ſtultorum ſimilis efficietur. A iáko Dawid ś. krotkimi słowy powiedźiał. Cum ſancto ſanctus eris, & cum peruerſo peruerteris. Tedy zá tym idźie / iż kto z mądrym y świątobliwym człowiekiem o wierze ś. Chrześćiáńskiey/ lubo ná iádowitßym y naniewierniejßym Atheusem będąc/ częstokroć vmawia sie / świątobliwym Chrześćiáninem náwroćiwßy sie zostáć muśi koniecznie. Bo iáko Cypryan ś. mowi. Eſſe inter nocentes noxium crimen eſt. Per oppoſitum verò conuerſatio cum ſapientibus, ſapientem efficit.

Diſputácya Pánie Greckie z Pánnámi Rzymskiemi.

Petr. Poſnan. in Inſtit. Sacris.

Prou. 13.

S Cypr. Epiſt. 2.

Przetoż / że młodźieniáßek ieden vcząc sie w Akádemiey Kántuáriyskiey/ z nabożeństwem y z postem wigiliey vroczystość Káthárzyny ś. odpráwowáć zwykł był/ przez modli-

Pelbart: Themeſ. ſer. 4. de S. Cath.

twe

twe rátunku iey wzywáiąc/ áby mu rozum od Páná Bogá vprośiłá/ iż obecnie mądrośći tey ſłucháć/ y vczyć ſię od niey táiemnic wiáry ś. nie mogł. Tedy mu táka vmieiętność w krotkim czáśie od P. Bogá zieonáłá/ iż we wßytkiey Angliey z mądrośći y nauki wyſokiey ná ten czás/ nikt większey ſławy nád en nie miał. Przetoż/ wźiął go był Krol Angielſki zá Miſtrzá do ſyná ſwoiego. Ktorego gdy on pobożny młodźieniec w pobożnośći Chrześćiáńſkiey y náukách wyzwolonych ćwiczył: á krolewic iáko to w roſkoßách y pieſzczoćie wychowány/ posłußny mu być niechćiał. Præceptor vporczywość młodego krolewicá widząc/ y niedbálſtwo ie° chcący mu zgánić/ gdy ſię obroćił/ áby był rozgę ſobie ná nie nágotował. Krolewic z pokoiu wypadßy/ gdy po gánkách ku gmáchom białogłowſkim ſkwápliwie vćiekał/ z wyſoká bárzo w przykopę zámkową zlećiał/ y vtonął w wodźie. Wſádzono miſtrzá onego y oſądzono ná gárdło ktory w więźieniu będąc/ według zwyczáiu ſwoiego do Páná Bogá modląc ſię vſtáwicznie/ Pátronki też ſwoiey Kátharzyny ś ná rátunek częſtokroć wzywał/ y oney ſię iáko Promotorce ſwoiey nábożnie polecał. A w tym dniá drugiego gdy Mßá ś w kośćiele bliſkim śpiewano/ krolewic on vmárły w białey ßaćie do kośćiołá wnidźie máiąc ná ſobie złotymi literámi tę ſentencyą z Pſalmu Dawidowego nápiſaną. Da mihi intellectum, vt diſcam mandata tua. Co krol y krolowa od ſług ſwoich vſłyßawßy/ biegli z rádośćią wielką oboie do kośćiołá/ y ſyná zdrowego widząc/ zárázem pytáć ſię go poczęli/ iákoby był do zdrowia y żywotá pierwßego przywrocony/ ktory iuż policzony był miedzy vmárłe. Odpowie krolewic/ iż Kátharzyná ś. dla modlitwy Miſtrzá moiego/ przez dźień y przez noc w wodźie mię leżącego broniłá od śmierći wdźięcznymi mię słowy ćieſząc/ y do nábożnośći wßelakiey nápominaiąc. Przetoż y krol y krolowa/ y on krolewic nápotym/ oſobliwe nábożeńſtwo ſwoie do ś. Kátharzyny mieli: á onego Miſtrzá wypuśćiwßy z więźienia/ wyſokimi honorámi opátrzyli: O ktorym powiádaią/ iż on tę modlitwę Deus qui dediſti legẽ Moyſi in monte, &c. ktorey Kośćioł ś. po dźiś dźień vżywa/ ná dźięk czynienie vſtáwiczne Pátroncе ſwoiey złożył. Y z tey okázyey poßło/ iż potym młodźieniáßkowie/ ktorzy w náukách wyzwolonych ſię ćwiczą/ zá Pátronkę ſobie Kátharzynę ś máią/ y Akádemie niektore Włoſkie/ nauki wßytkie y ſtudya ſwoie od iey świętá w ßkołách ſwoich czytáć zaczynáią/ y one ná pieczęćiách ſwoich ryſuią/ zá Miſtrzynią ſwoię Duchem ś. nápełnioną wyznawáiąc. Lecz obaczmy ieſzcze nákoniec męſtwo iey w pogárdzeniu roſkoßy y doſtátkow te° świátá: y w ponoßeniu ćierpliwym męczeńſtwá dla P. Chryſtuſá

Cudo przez ś. Katárzynę vczynione.

Czemu vczeni Kátárzynę ś. zá pátronkę ſwoię máią.

Trzecia Część

Iáko ſię Kátárzyná ś. z męſtwá ſwego podobáłá P. Chryſtuſowi.

Mojem ſłußnie o Kátharzynie ś. te słowá Sálomonowe powiedźieć/ ktore on w przypowieśćiách ſwoich o mężney białeygłowie nápiſał/ mowiąc. Manum ſuam miſit ad fortia. Bo ták niezwyćiężony w ſobie miáłá ánimuß / że nie tylko w tey mierze płeć ſwoię białogłowſką przeßłá/ ále też y mężką/ ráczey Anyołowi podobną będąc niżeli człowiekowi.

Prou. 31

Puśćiwszy ábowiem to ná stronę/ iż żądze ćiáłá swoiego máiąc ná wodzy/ nic nieprzystoynego nie dopuśćiłá śię/ roskoszy krolewskie w domu swoim y dostátki po rodźicách máiąc/ y wolna sobie będąc: ále y słowá niewyrzekłá nigdy nieostrożnego/ y myśli nieczystey do sercá swoiego nie przypuśćiłá/ ábyśię ieno byłá czystośćią pánieństwá swoiego Oblubieńcowi swoie^o^ Jezusowi Chrystusowi przypodobáłá/ w ktorym śię byłá z czytánia pismá ś. zákocháłá. Z tąd Hieronim ś. nas nápomina/ mowiąc. Ama scientiam scripturarum, & carnis vitia non amabis. Kátharzyná bowiem ś. czytáiąc pismo ś. ták sobie do záchowánia pánieństwá nienáruszonego pobudkę z niego w sercu czyniłá. Jeśli mam obráć sobie oblubieńcá z zacnośći vrodzenia záwołánego/ áby mię Krolewnę Egiptską poiął sobie zá oblubienicę. Tedy wolę sobie obráć zá oblubieńcá Chrystusá Jezusá Deum de Deo genitum non factum, nád ktorego nikt iuż vrodzeniem zacnieyszy być nie może. Przetoż gdy iey małżeństwo z sobą Cesarz Máxencyus ofiárował/ iáko Historya Lombárdska powiáda/ tákie słowá do niey mowiąc. Virgo generosa iuuẽtuti tuæ consule, & post Reginam in palatio meo secunda vocaberis. Oná y małżeństwem tákim wzgárdźiwszy/ y honorem ták wysokim/ nátychmiast mu sámá odpowiedźiáłá. Desine talia dicere, quia scelus est etiam cogitare. Ego me sponsam Christo tradidi, ille gloria mea, ille amor meus.

Kátárzyná ś. z czytánia kśiąg Chześćiánką zostáłá, y czystość swoię Pánu Bogu poślubiłá.

A ieśliże mam oblubieńcá sobie obieráć z vrody/ tedy Jezus moy Speciosus forma præ filijs hominum; cuius pulchritudinem Sol & Luna mirantur.

Jeśli z mądrośći. W nim zámknione są omnes thesauri scientiæ & sapientiæ Dei. On iest Mądrośćią Bogá Oycá swoiego; przezeń świát iest stworzony/ ozdobiony/ y záchowány w biegu swoim przyrodzonym áż do tego czásu.

Jeśli z bogáctwá. On iest Krolem nád Krolmi. Cælum sedes eius est, terra autem scabellum pedum illius. On sam diuites facit, & pauperes, w iego ręku wszytkie dostátki tego świátá/ wszytkie krolestwá/ wszytkie narody.

Arystoteles powiedźiał/ iż Mulieres prosperitatis participes facile est inuenire, aduersitatis verò participes esse renunciant. Ták widźiemy żonę Jobá ś. iż go odstąpiłá kiedy go Pan Bog vbostwem y wrzodámi náwiedźił/ y ieszcze go ná to námawiáłá/ áby był bluźnił Páná Bogá swoiego/ y ták vmárł y ná duszy y ná ćiele/ bluźnierstwo sprosne z niećierpliwośći przećiwko Pánu Bogu wyrzekszy. Adhuc tu permanes in simplicitate tua? Benedic Deo & morere. Nie ták Kátharzyná ś. ná ktorą gdy przepuśćił Chrystus Pan vtrapienie/ iż ią Máxencyus Tyran ná rozne męki wskazał/ że niechćiáłá śię Chrystusá záprzeć/ y że iego małżeństwem pogárdźiłá/ nie odstąpiłá oblubieńcá swoiego/ ále mężnym sercem y bogáctwá/ y roskoszy ćieleśne/ y honory tego świátá pogárdźiwszy/ ochotnie y z rádośćią wielką/ nie tylko ná męki pokwápiłá śię/ ále też y ná śmierć sámę/ ták do Tyránná mowiąc. Quæcunque tormenta potes excogitare ne differas, quia carnẽ & sanguinem meum Christo offerre desidero, sicut ipse pro me seipsum obtulit.

Aristot. Ethic. 2.

Biáłegłowy nie rády znoszą niewczásy y vtrapienia.

Hist. Lõbard.

Pismo ś. nigdy nie zwykło ráchowáć miedzy męże woienne do boiu/ biáłychgłow iáko płći słábey/ ták gdy czytamy v Moyzeszá że mu P. Bog kazał był popisáć ná pospolite ruszenie wszytkich Zydow/ á biáłychgłow y dźieći nie kazał był ráchowáć/ iáko y ludźi stárych; bo ći wszyscy nie są sposobni do woyny. Tollite summam vniuersæ congregationis filiorũ Israel, per cognationes, & domos suas quidquid sexus est masculini. Oleáster to mieysce wykłádáiąc ták mowi. Supputatio fiebat ad bellum gerendũ, ad quod fæminæ non valebant.

Num. 1.

Tákże y w nowym testámenćie czytamy/ iż gdy Chrystus Pan pięćiorgiẽ chlebá y dwiemá rybámi pieczonemi nákarmił pięć tyśiecy ludźi/ nie liczono tám dźieći/ áni biáłychgłow/ ktorych tám pewnie było z drugie tylo/ iáko y mężow doyźrzáłych. Ale ieno o sámych mężczyznách doyźrzáłych w

Ioan. 6.

zmiánkę czyni pismo ś. mowiąc. Discubuerunt viri quasi quinque millia. Czemu pismo ś. nie wspomniáło białychgłow ktorych záwße w kośćiele/ á osobliwie ná kazániach/ bywa wiecey niżeli mężczyzn ⁖ Dla tego że nie są sposobne do prace wielkiey/ á osobliwie do woyny. Lecz Káthárzyná ś. nie tylko z káżdym Káwálerem naymężnieyßym sercem mogłá zrownáć/ ále zgołá przechodźiłá wielu bohátyrow tego świátá. Pátrzćie/ ázaż to nie śmiáłość/ pánience w ośmnastu lećiech/ iść publice do kośćiołá y strofowáć Cesárzá z iego báłwochwalstwá/ przy wßytkich iego Senatorách przy wßytkich żołnierzách ktoremi on świátu wßytkiemu straßny był/ y ták wielom narodom roskázował ⁖ A zá to nie męstwo ćierpiawßy bićia y katowánia rozmáite/ y śiedźiawßy w ćiemnicy dwánaśćie dni/ mowić w oczy Tyránnowi/ Parata sum omnia sufferre pro Christo Deo meo. Azaż to nie bohátyrski ánimuß / widząc iáko przed iey oczymá piąćiudźieśiąt Philozophow z palono/ ktorych oná do Chrystusá náwrociłá: widząc iáko Cesárzowa okrutnie dla niey zámordowano: widząc iáko Porphiryusá Hetmáná śćięto y dwieśćie żołnierzow przy nię/ że zá iey perswázyą w Chrystusá vwierzyli/ á przećię nie zlęknąć się onych srogich mąk y kátowni ktore ná nię nágotowano cztery misterne kołá zgotowawßy/ áby ią hakámi żeláznemi obrácáiąc się ßárpáły ⁖

Meine serce Káthárzyny ś.

Dobrze Rychárdus powiedźiał. Virgo dicitur per sincopen, quasi virago: eo quod ignoret fœmineam passionem: nec recte dicitur virago, si non facit opera virilia. Lecz Káthárzyná ś. ießcze nád Hetmány y bohátyre wßelákie/ nie tylko nád żołnierze proste/ mężne swe serce pokazáłá / gdy nie tylko mądrych Philozophow ná śmierć idących ánimowáłá/ nie tylko Cesárzową / y białegłowy z nią inne godne politowánia dla płći swoiey vłomney: ále sámego Hetmáná Rzymskiego y żołnierstwo iego ná męki skazánych mową swoią vtwierdzáłá/ áby nic nie wątpili o koronie swoiey w niebie/ iż vmieráią zá Chrystusá. Y spełniło się to rzeczą sámą w

Rich. de S. Laur. de laud. B. M. l. 6.

Káthárzynie świętey co Chryzostom ś. powiedźiał. Mulieres quæ in campo ducunt vitam, fortiores sunt viris, qui sunt in ciuitate cōstituti. Lubo to viri à viribus sunt dicti. Káthárzyná bowiem ś. będąc in agro Ecclesiæ gdy w Chrystusá vwierzyłá y ochrzćiłá się/ więkße miáłá serce iść ná śmierć y ná męczeństwo zá Chrystusá/ niżeli mężczyzny mießkáiące in ciuitate Babylonis, to iest/ kocháiący się w tym świećie y żywoćie doczesnym. Ktorych Catharina quasi catenula, pociągnęłá perswázyą swoią do Chrystusá/ y ná śmierć idących skuteczną mową swoią ánimowáłá ták/ iż żaden nie záprzał się Chrystusá / y nawiękßemi obietnicámi solicytowány.

D. Chry. Hom. 29 Hebr.

Protogenes sławny málarz/ odmálowawßy ßtukę iedne vkazał ią sławnemu málárzowi drugiemu Apellesowi/ pytáiąc go/ coby mu się ten obraz roboty iego podobał? A Apelles znáiąc się ná rzemieśle/ y widząc rękę nie podłą godną ták wielkiego mistrzá / pochwałę wydał/ gdy tákie słowá wyrzekł. Ingens labor & mirandum opus, desunt tamen gratiæ, quæ hoc in cælum reponant. Táka to iest ßtuká powiáda y praca nieoßácowána że świát nie iest godźien/ áby byłá ná źiemi/ ále Boże się pożał/ że nie maß ktoby to do niebá zániosł.

Apopht: lib: 6.

Káthárzyny ś. nie oßácowána byłá praca/ ták wiele y Philozophow y żołnierzow; y białychgłow y mężczyzn: y bogátych y vbogich do Chrystusá náwroćić. Y iey postępek cudowny bárzo/ że krolewna vrodźiwßy się y dostátki máiąc/ y vrodę/ y rozum/ y wymowę/ wzgárdźiłá w młodym wieku świátem/ honorámi y roskoßámi/ á z niewypowiedźiánym męstwem ßłá ná męki rozmáite/ ßłá y ná śmierć zá Chrystusá. Zá co nie zbywáło iey ná gracyey iáko Protogenesowi áby te iey odwagi były zánieśione przed máiestat Boski do niebá. Ale iák ieno skoro ßyię swoię pod miecz poddáłá/ ták záráżem nátychmiast Anyołowie święći duße iey do niebá z rádośćią y śpiewániem wielkim prowádźili. A drudzy ćiáło iey pánienskie ná gorę Synai zánieśli y pogrzebli: gdźie z kośći iey nie przestáiąc oleiek pewny ćiecze/

Z grobu Kátárzyny ś. ćiecze oleiek vsłáwnie, pomocny ná rożne choroby.

ktory iest pomocny ná rozmáite choroby.

Przetoż áby y nam / iáko iedná z Pánien madrych/ oleiu miłośierdźiá v Chrystusá Jezusá/ o ktorym Oblubienicá mowi/ oleum effusum nomen eius, przyczyna swoia vprośiłá/ mowmy do niey nabożnie wszyscy iednostáynemi vsty.

O Sancta Catharina,
Nos serues à ruina.
Ne damnemur cum impijs,
In die vltima.

Abysmy Oblubienicá dusz nászych w krolestwie iego niebieskim oglądawszy wesoło záśpiewáli. Fælix dies ista. AMEN.

KAZANIE

Ná dźień Swiętego Ignácego, Fundatorá zgromádzenia Oycow Iezuitow.

O Przepasániu biodr Ignácego ś. y o pochodni goráiącey w ręku iego.

Sint lumbi vestri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus vestris. *Lucæ 12.*

VV Kośćiele Crystusowym rożne powinnośći słudzy iego máią, y według nich rożne swoie tytuły.

Chrystus Pan stánowiąc kośćioł swoy ś. ná tym świećie/ Słuchacze w P. Bogu mili/ rożne vrzędy vczniom swoim rozdał/ áby káżdy według swego powołánia czynił pożytek w duszách ludzkich/ y iednych poczynił Apostołámi/ ktorzy ná naywiększey godnośći vśiedli/ drugich Doktorámi/ Prorokámi/ Biskupámi/ Káznodźieiámi/ y inszymi przełożonymi w kośćiele swoim/ káżdego według woley y vpodobánia swoiego świętego. A ácz sámym tylko Apostołom ten tytuł dał. Vos estis lux mundi, wszytkim iednák w dźiśieyszey Ewágeliey roskazał/ áby byli ná zawołánie ieo gotowi/ y mieli w ręku swoich pochodnie goráiące/ ktoremiby y sobie w ćiemnośćiách nocnych świećili/ y drugim/ do ktorychby ieno byli od Páná posłáni/ świátłość zbáwienna przynośili. A miedzy tymi zás/ ktorzy máią biodrá swoie przepasáne/ z gotową chęćią służyć w tym co im roskaża/ y świećić kágáńcámi zápalonymi/ tám gdźie ich postáwią: naywiększy bywa ten názwány; ktory y náuką zbáwienną/ y przykłádámi cnot śś. bliźnim swoim świećić będźie. Hic magnus vocabitur in regno cælorum. Ignácy ś. Fundator Zákonu Jezuickiego/ wiemy iż świećił w kośćiele Bożym/ y ná-

ka/ y przykłádámi świątobliwymi/ dla ktorych ieſt wielkim Pátryárchą/ y wielkim Swiętym Bożym w Kośćiele iego názwánym. Abowiem dla wielkiey Bogomyślnośći y náuki niebieſkiey/ ieſt názwány od Kárdinałá Páleottá Arcybiſkupá Bonońſkiego Lumen Eccleſiæ. A dla cnot iego wyſokich Stolicá Apoſtolſka/ położyłá przyczyne Kánonizowánia iego w Bule ſwoiey mowiąc. Ob eius excellentia merita w poczet Swiętych Bożych wpiſuiemy go.

Ignácy ś. dla wielkich zasług ſwoich názwány ieſt świátłośćią Kośćiołá Chryſtuſowego.

Lecz że nie kożdy świádom iego Bogomyślnośći wielkiey/ y zaſług tych wyſokich/ dla ktorych ieſt názwánym wielkim w pocżćie miedzy inſzemi świętemi Bożemi. Dla tego trzymáiąc ſie słow Ewángeliey dźiśieyſzey/ obaczem ná teráźnieyſzym kazániu. Iáko on miał biodrá ſwoie przepáſáne; y iáko goreiącą pochodnią nośił w ręku ſwoich. Páná Bogá proſćie/ ábym to doſkonále/ y z pożytkiem duſz wáſzych mogł zá przyczyną Ignácego ś. łáſkom wáſzym obiáśnić.

Lucerna pedibus meis verbum tuum Domine, & lumẽ ſemitis meis.

SŁowá te Zbáwićielowe / nie tylko do Vczniow iego/ále do wſzytkich nas Kátholikow rzeczone. Sint lumbi veſtri præcincti; & lucernæ ardentes in manibus veſtris, iż máią w ſobie nie co trudnośći/ słuchácze w Pánu Bogu mili/ dla tego ie Doktorowie święći rozmáićie wykłádáią.

Náprzod Hieronim ś. ták tłumáczy. Videtur nobis accinxiſſe lumbos ſuos, qui neque vxori debitum tradit, nec ſeruit libidini, ſed imitatur ingenitum Deum, generationis negotijs non miniſtrans. Ten ma biodra ſwoie przepaſáne/ ktory áni ſie żeni/ áni ſie báwi nieczyſtośćią żadną/ ále owſzem czyſtość Anyelſką miłuiąc náśláduie Bogá Oycá niebieſkiego/ ktory niodkogo ſam nie będąc zrodzony/ rodźi per intellectum Syná ſwego przedwiecznego/ ſobie w Boſtwie rownego. Ci tedy co ſynow y corek po ſobie nie zoſtáwuią/ przez cnoty/ y przez bogomyślność zoſtáwuią ſukceſſory po ſobie/ tákie/ ktorzy ich w cnotách/ iáko rodźicow iákich ſwo-

S. Hier. in Ezechiel. 16

Pierwſzy wykład co to ieſt mieć biodrá przepáſáne według rozkazánia Pánſkiego to ieſt, być czyſtym y ná ćiele y ná duſzy.

ich reprezentuią/ y tytułuią ſie imieniem ich. Náprzykład Lipſius/ iż w małżeńſtwie żyiąc nie miał żadnego potomká/ ktoryby dźiedźiczył po nim/ tym ſie iednák w liśćie iednym piſząc do przyiaćielá ſwego ſzczyći/ iż lubo nie miał ſynow/ ktorzyby imię iego potomnym czáſom záchowáli/ będźie iednák miał náśládowcow cnot y náuki ſwoiey/ ktorzy iego imieniem ſzczyćić ſie będą: y mowi tám. Et Lipſij quidẽ non erunt, ſed Lipſiani longum durabunt.

Ták Ignácy ś. nie máiąc ſynow ćieleſnych/ ktorzyby po nim dźiedźiczyli/ zoſtáwił ſynow duchownych ſub titulo Societatis Ieſu, ktorzy fundatorá ſwoiego náśláduią (lubo nie wyrażáią imienia iego) w cnotách/ w pobożnośći/ y w náuce wyſokiey/ ták dálece/ iż Congregatio Cardinalium vważáiąc merita Societatis huius, tákie o niey słowá nápiſáłá. Quæ non ſine maxima Reipublicæ Chriſtianę vtilitate per vniuerſum orbem diffuſa, & dilatata eſt.

Ignácy ś. nie máiąc ſynow ćieleſnych, zoſtáwił ſyny duchowne po ſobie, dźiedźice cnot y pobożnośći ſwoiey

Może tedy nie nárzekáć Ignácy ś. cum Eunuchis apud Iſaiam. Ego lignum aridum ſtráćiłem dla czyſtośći/ w ktoryiem ſie dla Chryſtuſá moiego zákochał/ potomki y ſukceſſory fámiliey moiey/ ieſtem iáko drzewo ſuche y nie vżyteczne. Abowiem tym ktorzy ſe ſe caſtrauerunt propter regnũ Dei, ſtokrotnie y ná tym świećie y ná onym nágrodźić obiecuie P. Bog/ mowiąc. Dabo eis nomen melius præ filijs & filiab⁹. Dáią im práwi zacnieyſze imię w ſukceſſorách ich duchownych/ niżeliby ie mieli w ſynách y wcorkách: ábowiem potomkowie Ignácego ś. kiedyby byli ze krwi iego poſzli/ tedyby ſie zwáli byli Loiolitámi/ nigdźie nie znáiomymy tylko w Hiſzpániey/ y to nie we wſzytkiey/ ále tylko w powiećie ſwoim w ktorymby ſie byli porodźili: ále teraz gdy biodrá ſwoie miał przepáſáne wſtrzemięźliwośćią/ zoſtáwił potomki świátu wſzytkiemu znáiome/ qui nomen meum portabunt coram gentibus, ktorzy imię moie mowi Pan/ będą przepowiádáć wſzytkim narodom/ y po wſzytkim świećie będą ſie imieniem moim tytułowáć Clerici Societatis Ieſu

S. Aug. l.2.quęst Euang. cap.25.

Drugi wykład bioder przepasánych, obnáżyć śię ze wßytkich żądzy dostátkow tego świátá.

Drugi wykład tego pismá Sint lumbi vestri præcincti, iest Augustyná ś. Mieć biodrá przepasáne znáczy mieć wstrzemięźliwość/ od rzeczy świeckich Significat continentiam rerum temporalium. Tych bowiem ktorych ná posługę swoie osobliwą P. Bog záćiąga/ niechce mieć obćiążonymi rzeczámi tymi doczesnymi/ dostátkámi y honorámi świátá tego ozdobionymi: ále chce ich mieć ták vbogich/ áby śię koniecznie ze wßytkich rzeczy temu świátowi należących wyzuli. A kiedy duße pobożney woła do śiebie/ áby śię nie pußczáłá zá świátem/ tedy iey ták mowi. Reuertere, reuertere Sunamitis, to iest/ Reuertere spoliata, iáko tłumácze ięzyká Żydowskiego wykłádáią. Nie mowi wroć śię vboga/ wroć śię odárta/ ále wroć śię spoliata obnáżona dla miłośći moiey. Bo ći co są vbodzy / prágną vstáwicznie być bogátßymi / ći co są nędzni / prágną zażyć kiedyżkolwiek wczásu ; ći co są odárći / od rozboynikow / stáráią śię iákoby znowu przyßli do dostátkow. Ale ći co śię sámi dobrowolnie ze wßytkiego obnáżyli dla Ewángeliey/ y opuśćiwßy świát wracáią śię do stworce swoiego/ áby śię im przypátrzył ten ktory mowi/ reuertere vt intueamur te, iáko mężnym sercem ponoßą wßytkie niedostátki dla imienia iego świętego. A przetoż im dáie ono błogosłáwięństwo przy śmierći/ ktore im przez Mattheußá ś. przyobiecował. Beati pauperes spiritu, quoniam ipsorum est regnũ cælorũ

Matt. 8

Miedzy ktorymi iest też nieposlednì Jgnácy ś/ ktory w domu zacnym vrodźiwßy śię/ miał y ná dworze Królá Hißpáńskiego Ferdynándá wielkie promocye/ y w woyskách iego wielkie dla dźielnośći zálecenia ; á to wßytko mimo śię pußćiwßy/ do odmiány śię żywotá vdał ; dostátki swoie vbogim rozdał/ á sam dobrowolne vbostwo vpodobawßy sobie/ w wor śię gruby vbrał/ y powrozem opásał ; ktore vbostwo przez swoy wiek wßytek ćierpliwie pónośił/ y towárzyßow swoich tegoż vbostwá miłośnikámi chćiał mieć/ ćiemno ßáre/ y iákoby źiemney fárby suknie im rozdáwßy/ bosemi nogámi im chodźić roskazał. A iáko Azoryus wielki tego Zakonu skryptor świádczy/ od stolice Apostolskiey Reguły swoiey Approbácyą biorąc/ inter ordines Mendicantes connumerari voluit ; áby tẏ snádniey poiąć mogli táiemnice Ewãgeliey ś. Sint lũbi vestri pręcincti.

Ignácy ś. miłośnik, wielki vbostwá, chćiał náśládowcow swoich mieć vbogimi.

Trzeći wykład tych słow P. Chrystusowych. Niech będą biodrá wáße przepasáne/ iest Tertulliáná wielkiego Doktorá. Succingere debemus lumbos, id est expertos esse ab impedimentis luxuriosæ vitæ. Ták mamy mieć biodrá náße przepasáne wstrzemięźliwośćią świętą/ ábyśmy nic zgołá o ćielesnośći nie myślili/ y roskoßách tego świátá. O ś. Thomaßu Doktorze Zakonu Dominikáńskiego naprzednieyßym w piśmie ś. Mistrzu powiádáią/ iż gdy iesćze był świeckim młodźieniaßkiem w domu swoim / á zámyślawał wstąpić do zakonu/ áby czystość swoię niepokaláną mogł Pánu Bogu do stárośći záchowáć/ mowi Historya żywotá iego / iż z domowych iego niektorzy/ odradzáiąc mu to iego przedśięwźięćie/ áby mu świát do smáku zálećili/ gdy śię czytániem w pokoiu swoim zabawiał / wypráwili byli do niego białągłowę iedne stroyną y vrodźiwą/ ále mniey ná poczćiwość swoię oglądáiącą śię/ áby z niem wdawßy śię w rozmowki/ przywiodłá go do popełnienia grzechu nieczystego. On obaczywßy iż to z nápráwy czártowskiey było/ ktory z kolei Anyelskiey wypádßy/ niechce tám nikogo mieć ná mieyscu swoim/ áby przez tę cnotę czystośći rownáiąc śię Anyołom ośiadł pustki po wyrzuceniu iego z niebá: Zágniewány porwał głownią z ogniem ná kominie/ y wygnał one niepoczćiwą białągłowę ; á krzyż ná drzwiách/ onąż głownią vczyniwßy/ padł ná twarz swoię/ y modlił śię Pánu Bogu/ prosząc áby od niego wßytkie pokusy ćielesne odegnał. Alić w tym dwáy Anyołowie przyßedßy / przepasáli stułą biodrá iego/ y ták go śćisnęli / iż w niem wßytkę pożądliwość ćielesną vgáśili. Wolen tedy od pokusy ćielesney/ żyiąc iáko Anyoł iáki w ćiele tym śmiertelnym / dla wielkiey czystośći / iest názwány Doktorem Anyelskim.

Tertull. contra Marcionem.

Trzeći wykład bioder przepasánych iest opußczenie wßelkich roskoßy tego świátá.

Czemu Thomaß ś. z Aquinu názwány iest Doktorem Anyelskim.

Jgnácy ś. vdawßy śię wßytek ná posługę Páńską/ áby iákiey przeßkody

ogi ćiáłá w zamyſłách ſwoich nie miał/ przyßedßy záraz ná początku konwerſyey ſwoiey do Monferatu Kośćiołá czćia mátki Bożey po wßytkiey Hißpániey ſławnego/ gdy ſobie rozmáite pokuty zádawał przez czás niemáły/ ná oſtátek w dźień zwiáſtowánia Pánny Máryey ktora ieſt/ Virginum Regina, cáłą noc ná modlitwie ſtrawiwßy ślub czyſtośći wieczney Pánu Bogu oddał. A żeby ſie potym w tey cnoćie y towárzyße iego kocháli/ kiedy Zakon ſwoy ſtánowił pilnie im caſtitatē zálećił; áby tym ſpoſobniey słowá Ewángeliey dźiśieyßey vważáiąc/ y rzeczą ſámą záchowáć mogli/ Sint lumbi veſtri præcincti.

Ignácy ś. vmorzone máiąc w ſobie żądze ćieleſne, náśládowcom ſwoim czyſtość oſobliwym ſpoſobem zálećił.

Czwarty y oſtátni wykłád tych słow niech biodrá wáße będą przepaſáne/ ieſt świętego Eutymiuſá. omnibus modis parati eſtote ad opera Domini. Bo ten ieſt nalepiey przepáſány/ ktory z wielką gotowośćią ſtoi oczekiwáiąc roſkazánia Páńſkiego/ gdźie mu ſie káże obroćić. Paratus in mortem & in carcerem ire. pomniąc ná one słowá ktore w paćierzu mawiamy. Fiat voluntas tua ſicut in cælo & in terra.

Oſtátni wykład bioder przepaſánych, być gotowymi ná wßelką robotę zleconą ſobie od P. Bogá.

Ignácy ś. będąc śmiertelnie poſtrzelony ná obronie miáſtá Pompeiopolá gdy ſie z tym świátem gotował pożegnáć w Wigilią Piotrá ś. iż miał záwżdy chętliwe nabożeńſtwo do tego Apoſtołá ś. prośił go o rátunek/ áby mu przy śmierći modlitwą ſwoią był pomocny do P. Bogá. Alić w tym vkazał mu ſie Apoſtoł ś. y zdrowie mu obiecował. Máiąc ſie tedy lepiey náziutrz/ rozmyślał ſobie widzenie Kśiążęćiá Apoſtolſkiego czemu mu zdrowie v P. Bogá vprośił? y ták to ſobie interpretował/ ábym ſnać ná poſługę Páńſką mogł ſie iákim ſpoſobem przydáć/ lubo to podobno z więkßym vtrapieniem moim będźie/ ále niech ſie dźieie wola ſámego P. Bogá/ á ia słow Apoſtolſkich trzymáiąc ſie ieſtem gotow dla niego/ ſiue in mortem ſiue in carcerem ire, tylko żebym mogł wßytkie ſpráwy moie/ dla więkßey chwały Bożey dyrygowáć. A dla tegoż wźiął ſobie te słowá zá Symbolum przysługi v P. Bogá/ że cokolwiek czynił tedy mawiał/ iż to czyni dla więkßey chwały Boſkiey. Ad maiorem gloriam Dei, co y podźiś dźień Zakonu iego Societas zá nadrożßy ſkarb ſobie záchowuiąc/ we wßytkich ſpráwách ſwoich te słowá præponit. Ad maiorem gloriam Dei. Dla ktorey/ iż ſam rozmáite kłopoty/ częſte więźienia/ y ćiężkie zbićia ponośił/ niżeli Zakon ſwoy doſtátecznie vfundował/ dla tego też y w Regule ſwoiey/ to zá naprzednieyßy cel towárzyßom ſwoim podał/ áby dla więkßey chwały Boſkiey/ dla przepowiádánia Ewángeliey ś. iego/ byli gotowi in carcerem & in mortem ire, gdźiekolwiek by ich Stolicá Apoſtolſka poſłáłá/ by y nákoniec świátá/ y miedzy naiádowitße Heretyki/ ábo pogány. Z czego nie tylko ſie wymawiáć nie máią/ ále y oſtráwne nie prośić ślubem ſie obowiezuią. Aby tym lepiey vważáli ſobie roſkazánie P. Chryſtuſowe/ ktory sług ſwoich ná wßytko chce mieć gotowych/ mowiąc im. Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardētes in manibus veſtris.

Ignácego ś. gotowość ná wßeláką służbę Bożą, byleby ieno byłá z więkßą chwałą iego Máieſtatu ś. A tákim też kazał być y towárzyßom ſwoim, obowiezuiąc ich ná to ślubem oſobliwym.

Kiedy ſie zás pytamy Auguſtyná ś. co to ieſt mieć pochodnię goreiące w ręku? odpowiáda/ vt non ſolum ſanctus perſonaliter exiſtat, ſed etiam alios illuminando cauſa ſanctitatis ſit. ábowiem więcey ſie ludźie buduią/ pátrząc ná ſpráwy ludźi świątobliwych/ niżeli czytáiąc piſmá ich/ ábo ſłucháiąc ich náuki. A dla tego Chryſtus Pan poſyłáiąc Apoſtoły ſwoie ná przepowiádánie Ewángeliey narodom/ naprzod ich w tym przeſtrzegá/ áby dobre z śiebie przykłády do cnot ś. podawáli/ niżeli zaczną opowiádáć náukę zbáwienną. Sic luceat lux veſtra coram hominibus, vt videant opera veſtra bona, & glorificent Patrem veſtrum qui in cælis eſt.

S. Aug. lib. de Cathech rud.

Jáko tedy goreiącą pochodnią miał w ręku ſwoich Ignácy ś. iáko pobożnemi ſpráwámi ſwoiemi pokorą/ ćierpliwośćią/ poſłußeńſtwem/ vmartwieniem ćiáłá ſwoiego/ y wßytkich namiętnośći/ tákże náuką prawie Apoſtolſką/ y Duchem prorockim świećił wßytkim ludźiom gdźieśiekolwiek obroćił/ y iáko świecą Zakonu iego towár. vße w Kośćiele Bożym łátwie to káżdy obaczyć może z Hiſtoryey żywotá iego/ y z ták wielkiey liczby Męczen-

nikow/ Káznodźieiow/ Doktorow y Wyznawcow świetych z bráćiey iego. Ja tylko tu przypomnie co o niem sámym / naywyższy kośćiołá świetego Pásterz. Paulus V. in Bulla Beatificationis suæ, powiedźiał: Ignatius de Loyola prædictæ Societatis Iesu fundator, multis & eximijs virtutum, & gratiarum, & miraculorum donis illustratus fuit.

Swiatobliwość Ignácego ś. ozdobiona cnotámi wysokimi, łáskámi niebiekiemi, y cudámi rozlicznymi.

Trzy rzeczy mu przyznawa stolicá Apostolska/ iż miał dona virtutum, dona gratiarum, & dona miraculorum. á nie ládáiákie te dáry miał w sobie/ áni drugim pospolite/ ále multa & eximia dona y wiecey nád insze świete/ y dáleko zacnieysze. Obaczmy káżda rzecz poiedynkiem/ á krotko; gdyż wszytkich iego cnot/ ktorymi był obiáśniony y obdárzony od Páná Bogá/ wypowiedźieć oraz niepodobna.

Naprzod powiada Pásterz Naywyższy o ś. Ignácym/ iż wiela cnot był ozdobiony/ to iest/ że inszy świeći/ lubo rozmáite cnoty bedac ná tym świećie czynili/ ktorymi sie Pánu Bogu podobáli/ iednákże káżdy z nich iedne sobie cnote osobliwie vmiłował/ przez ktoraby sie był dostał do niebá/ ábo miedzy chory Pánieńskie przez czystość niepokalána/ iáko Káźimierz ś. krolewic Polski: ábo przez pokore niżka/ iáko Fránćiszek ś. de Paula: ábo przez miłość przećiwko bliźniemu vstáwiczna/ iáko Jan świety Homo Dei rzeczony/ ktory Zakon swoy ná to fundował/ áby chorym w szpitalu służyli; ábo przez meczeństwo zá imie Chrystusowe/ iáko wszyscy meczennicy; ábo przez iákakolwiek insza cnote osobliwa. Ale Ignácy ś. wszytkimi tymi cnotámi excellenti modo był od Páná Bogá oświecony/ iż y vbostwem rownał sie Fránćiszkowi ś. y duchem goracym w strofowániu grzechow Dominikowi ś. y miłośćia w rátunku bliźniego Bernatowi ś. y inszymi cnotámi wielkimi wielom sługom Bożym/ ták/ że nie dármo go w pismách swoich Doktor Páwia Portugálczyk ieden bedac posłem od krolá swoiego ná Concilium Trydentskie/ názwał Illustre exemplar sanctitatis, virum admirabilem, particulari beneficio cæli mundo datum.

Dla wysokich cnot swoich Ignácy ś. iest názwány iá snym wizerunkiẽ świątobliwośći.

Druga rzecz iest/ ktora sobie zásłużył chwałe niebieska. Ignácy ś. y dla ktorey iest od stolice Apostolskiey w poczet miedzy świete Boże wpisány/ iż był Illustratus donis gratiarum. Rozmáite łáski rozmáitym sługom swoim Pan Bog dáie/ temu duchá pokory; temu duchá madrośći/ drugiemu duchá Prorockiego/ drugiemu duchá ćierpliwośći. Ignácego záśie ś. wszytkimi tymi łáskámi oraz osobliwie obdárzył: y gdy go ták wiele rázy potwarzono iákoby miał być Heretykiem/ nie poskárżył sie nigdy ni przedkim/ iż to nie słusznie ponośił: gdy go ták wiele rázy zdespektowano y pobito / gdy vmyślił popráwe żywotá swego w ćierpliwośći ponośić áż do śmierći/ ni nákogo o to nie nárzekał: gdy vbostwo y niedostátki bráćia ie^o do niećierpliwośći przywodźiło/ nigdy ná dostátki nie wspomniał/ nigdy sercá nie trácił/ áby go Pan Bog nie miał w iego przedśiewźiećiu poćieszáć/ y nierozmnażáć Zakonu iego. Słusznie mu tedy to służyć mogło / co Łukasz ś. Ewángelistá/ o ś. Stephánie nápisał/ chcacy go świátu pokázáć iáko był wielkiey łáski v P. Bogá. Stephanus erat plen⁹ gratia & fortitudine. Ták też y Ignácy ś. multis & eximiis virtutum donis illustratus, ták bárzo/ iż go Sánderus Angielczyk názwał Virum Dei, & à Deo motum ad opus quod fecit.

Dla rozmáitych dárow niebieskich, ktorymi był od P. Bogá Ignácy ś. vbogacony, iest názwány meżem Bożym.

Trzećia rzecz iest z ktorey go Pásterz Naywyższy Kośćiołá Bożego záleca / iż był miraculorum donis illustratus. Abowiem y mowa swoia śiłá ludźi do popráwy żywotá poćiagał; y chore rozmáite modlitwa swoia vzdrawiał/ y czárty z opetánych wyganiał/ y duchem prorockim śiłá rzeczy wiedźiał; á osobliwie dźień śmierći swoiey/ ná ktorey sie czás przez żywot swoy wszytek z pilnośćia gotował. Ale by też był żadnego cudu ná świećie nie vczynił/ iáko Jan ś. Chrzćićiel/ y inszych Páńskich wybránych nie máło/ to sámo moglibyśmy zá cud poczytáć iż Zakon swoy ná ktory wszyscy złośliwi bili wrzeszczeli/ y teraz wrzeszczeć nie przestáia/ ták zá żywotá swoiego vfundował/ y z wielkim pożytkiem Kośćiołá Bożego rozszyrzył/ iż vmieráiac zostáwił dwánaśćie Prowincyałow nád

bráćia ſwoia/ więcey niż we ſtu Kollegiách/ ná rożnych mieyſcách mieſzkáiaca/ ták ná tym znáiomym świećie náſzym iáko y ná nowym.

Dla cudow y prędkiego rozmnożenia ſię Zakonu iego, Ignácy ś. ieſt názwány woiennikiem zbroynym wyſłánym przećiwko Lucyperowi.

Słuſznie tedy o nim on wielki miedzy Fráncuzámi Doktor Genebrárdus powiedział. Deum illum contra Luciferum miſiſſe. Abowiem gdy ſię w ten czás záwźięta byłá iadowita Herezya Lutrowá/ ktora obaláłá y niſzczyłá wiárę ś. Kátholicką/ wzbudźił P. Bog Ignácego ś. ktory mu ſię oponował z bráćią/ y przeſtrzegał wiernych Páńſkich/ áby ſię kłamliwym náuczyćielom nie dáli zwodźić. Iáko tedy Luter od ſámego Lucipera poſłány z towárzyſzem ſwoim Philipem Melánchtonem do ſzkoł ſię vdáli/ áby kácerſtwem ſwym młode niewinne ſercá dźiećinne zárażáli. Ták Ignácy ś. ktorego Thomas Bozius Virum clariſſimum ſanctitate vitæ w piſmách ſwych názywa/ do ſzkoł y ćwiczenia młodźi bráćia ſwoie obroćił/ ktorego ſam prawie Pan Bog ná odpor zdrády Heretyckiey wzbudźił/ y iego Societatem przez Duchá ś. ná Concilium Trydentſkim wſzytkich Oycow śś. zgromádzonych/ zgodliwymi głoſy potwierdźił. A ná to ma fundowáne/ y żywnośćią od miłośiernych iáłmużnikow opátrzone Kollegia/ y w nich Miſtrze y Doktory ſwoie/ ktorzy piſmy ſwymi/ Kazániem y Diſputácyámi/ gromią rożne Herezye. Náuczáią wiáry Pogan po Indyách/ Máurytániách/ Iáponách/ Molukách/ Peru/ Brázylu/ Ethiopiey/ y wſzytkich narodách ták wſchodnich iáko y zachodnich; młodź w ſzkołách ſwoich práwdą Kátholicką nápawáią/ y do wſzytkich vczćiwych y zbáwiennych náuk/ pobożnośćią cnot świętych ſercá ich záprawuią. Similes hominibus expectantibus Dominum ſuum, podobni we wſzytkich cnotách mężom onym Apoſtolſkim/ ktorzy ná wſzelakie záwołánie Duchá Bożego. Ad audiendam vocem ſermonum eius iáko Anyołowie tácy źiemſcy/ z przepaſánymi biodrámi ſtáli pogotowiu/ máiąc w ręku pochodnie ſpraw świątobliwych goráiące/ y miłośćią Bogá Stworce ſwoiego/ y miłośćią bliźniego.

Co znáczy to imię Ignatius

Słuſznie tedy to imię Ignatius, quaſi ignem iaciens, otrzymał ná Chrzćie świętym/ ten Pátryárchá wielki Zakonu Iezuickiego/ ktory we wſzytkim Miſtrzá ſwe° Chryſtuſá Iezuſá náſláduiąc/ ták bráćią ſwoię we wſzytkich cnotách bogomyślnych ćwiczył/ á oſobliwie w miłośći przećiwko bliźniemu/ áby w nich gorące pomnażánie chwały ſwey świętey widząc/ mogł ich názwáć Miniſtros ſuos flámam ignis. Ktory też y o ſobie ſámym powiedźieć raczył. Ignem veni mittere in terram, & quid volo niſi vt accendatur. Czemuż mowi áby gorzał.

Iáko to imię Pátryárchy ſwoiego towárzyſze iego rzeczą ſámą wyráżáią.

Siłá abowiem ieſt świętych Bożych/ ktorzy ſą miłośćią iego roſpaleni/ iáko płomień iáki wielki/ ále nie ſą flamma vrens, śiedzą w iáſkiniách ná puſzczy w cellách ſwoich w klaſztorzech nieroſpaláiąc ſwoią náuką y przykłádámi dobrymi drugich/ ieno in genere. Ale Societatis Ieſu zgromádzenie/ może ſię názwáć ignis vrens ktora y dla zbudowánia/ ábo náuczenia ſię drugich/ ták wiele kśiąg w rozmáitych máteryách y w rozmáitych ſciencyách popiſáłá / iż trudno im nágánę dáć/ ábo leniſtwo zárzućić. A procz pilnego ćwiczenia młodźi w ſzkołách/ ták wiele mężow Apoſtolſkich ná przepowiádánie wiáry ś. wydáłá/ ták wiele Káznodźieiow mądrych miáłá/ ták wiele náuczyćielow ná ſpowiedźi/ ták wiele Wyznawcow świętych ná przykład drugim wyſtáwiłá/ ták wielu Męczennikow zrodźiłá ; ktorzy iáko purpurą iáką/ krwią ſwoią śćiány kośćiołá Bożego przyozdobili/ y po dźiś dźień przyozdabiáią tymiż cnotámi/ ktorymi y Ignácy ś. Pátryárchá ich vſtáwicznie w kośćiele Bożym kwitnął. Słuſznie ich tedy Chryſtus Pan názwáć może Miniſtros ſuos flammā vrentem, ſłuſznie Ignácego ś. ignem iacientem.

Zá ktorego przyczyną rácz Chryſte Iezu y w nas niegodnych ogień miłośći twoiey świętey zápalić/ ábyſmy corda flammantia zá nátchnieniem Duchá twoiego ożywiáiącego wziąwſzy/ mogli tobie Zbáwićielowi ſwoiemu/ y tu ná tym świećie/ powſtawſzy od nieprawośći náſzych/ ſzczyrym á nieodmiennym ſercem ſłużyć; y po ſkon-

czeniu żywotá náſzego/ w chwale niebieſkiey z tobą żyiąc/ wieczny tobie pokłon oddawáć/ śpiewáiąc z Duchámi błogosłáwionemi/ Deus noſter ignis conſumens eſt, & Lucem inhabitat inacceſſibilem, AMEN.

KAZANIE

Ná dźień S. Fránćiſzká Xáwierá, Indyiſkiego Apoſtołá, Zakonu SOCIETATIS IESV.

O Gotowośći Fránćiſzká ś. ná ſłużbę Chryſtuſową, y o miłośći iego przećiwko Pánu Bogu, y bliźnim ſwoim.

Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris. *Lucæ 12.*

Alciat. embl. 44

Iáko nádźieię máluią.

IAko Poetowie nádźieię opiſáli w kśięgách ſwoich/ ſłuchácze w Pánu Bogu mili/ ták ią też málárze ná obráźiech konterfetuią. To ieſt máluią pánią/ ktorá y twarz/ y oczy ma ku niebu podnieśione; iákoby dáiący znáć/ iż ná źiemi nie máſz żadney nádźieie/ ieno fałſz y oſzukánie ludzkie: y kto ſię ienokolwiek ſpuśći ná nádźieię tego świátá/ káżdy ſię omyli. Spes noſtra in cælis eſt: w ſámym tylko P. Bogu nádźieiá náſzá y rátunek w przygodách tylko z ſámego niebá. A dlategoż ku niebu ma oczy ſwe otwárte nádźieiá/ áby ná nię ſen nie przyſzedł y leniſtwo/ ktore do deſperácyey człowieká prowádźi/ á zwłaſzczá kiedy zábrnie w rozmáite grzechy.

Wybráni tedy Páńſcy iż nádźieię ſwoię máią vgruntowáną/ że máią wniść z Oblubieńcem niebieſkim ná gody one wiekuiſte/ dla tego nie śpią/ ále ſimiles hominibus expectantibus Dominum ſuum czuią vſtáwicznie/ z oczymá ku niebu podnieśionymi/ máiąc ná ſercu wyryte słowá one. Beati ſunt ſerui illi, quos cum venerit Dominus eorum, & pulſauerit ianuam inuenerit eos vigilantes. A dla tegoż ich ſam Pan w dźiśieyſzey Ewángeliey nápomina áby byli gotowemi vſtáwnie. Sint lumbi veſtri præcincti, bo nie wiedzą kiedy ich záwołáią/ czy we dnie czy w nocy/ y przeto im przydáie/ & lucernæ ardentes in manibus veſtris. ábyśćie w nocy nie pobłądźili w ćiemnośćiách.

Powinni wſzyſcy czuć ná przyśćie Páńſkie, ieśli chcą być od Páná pochwaleni.

Błogosłáwiony Fránćiſzek Xáwiery opuśćiwſzy nádźieię tego świátá/ ktorą ſobie w głowie imáginowáł/ vcząc ſię w Páryżu/ iż miáł ná wielkie vrzędy świeckie poſtąpić dla zacnośći vrodzenia ſwego/ y dla godnośći z ná-

ukś nábytey/ wszytke nádźieie swoie w sámym tylko P. Bogu położył/ á zá námowa Ignácyuszá Loiole do wzgárdy świátá cudownie poćiagniony/ czekał woli Bożey z drugiemi towárzyszámi swemi/ ktorych ná ten czás wszytkich było dźieśieć/ dokad ich naywyższy Pásterz Kośćiołá Bożego miał obroćić/ v ktorego oni mieli śie stáráć o pozwolenie iść do Jeruzalem/ y tám Apostolskim sposobem Turki niewierne náwracáć ábo męczennikámi zostáć.

S. Xáwiery nádźieie dobrego mienia ná tym świećie opuśćiwszy, vdał śie wszytek ná służbe Bożą.

A iż ná tákowa posługe chce Pan Bog mieć sługi swoie z przepasánemi biodrámi y z goreiacemi pochodniámi w reku/ iáko vczniow swoich náuczał. Przetoż ná dźiśieyszym kázániu przypátrowáć śie bedźiemy/ iáko ś. Fránćiszek Xáwiery vdawszy śie ná służbe Chrystusowa/ był záwsze gotowym ná robote/ gdźieby go ieno Pan obroćił/ y iáko świątobliwośćia swoia/ iáko pochodnia iáka/ w kośćiele Chrystusowym świećił.

A to zá pomoca Zbáwićielá sámego ku pożytkowi dusz nászych/ do ktorego westchnimy/ mowiac. Ne auferas de ore meo verbum veritatis Domine, quia in iudicijs tuis supersperaui

Wielki Doktor Abulensys. służácze w Pánu Bogu mili/ pisząc ná rozdźiał dźiewiaty czwartych kśiag krolewskich/ powiáda/ że stárzy Zydźi przed Chrystusem Pánem/ suknie miewáli dlugie do sámey źiemie: z postáwu bowiem sukná łokći kilká vkroiwszy/ wyrznał dźiure we śrzodku kedy głowe miał włożyć/ ná kształt Ornatu kápłáńskiego co w niem do Ołtarzá przystepuiemy/ á po bokách rospory wstaszkámi záwiezywáli/ kiedy było chłodno/ á kiedy ćiepło / to wstaszki rospináli / chodzac záwsze bez pásá/ A kiedy miał ktory co robić/ to oney suknie vkasał/ y wstaszkámi dlugiemi/ co ná bokách wiśiáły przepasał śie/ áby mu szátá oná dluga nie záwadzáłá/ y żeby snać nástepuiac ná ie, [illegible]e/ nie obálił śie w pred. kim chod[illegible]nu/ ábo tez przy robo ćie pilney. Y dla tego tez Pan Chrystus vcznie swoie chcac mieć do roboty y w droge gotowe/ roskázuie áby mieli biodra przepasáne/ y suknie skrocone áby im nie záwadzáły/ gdy im ták mowi. Sint lumbi vestri præcincti. Co Aymon stáry Doktor Kośćielny vważáiac/ ná te słowá Páńskie tákie tłumáczenie pisze. Lumbos præcingimus cum omnia impedimenta mundi postponimus, vt in via mandatorũ Dei gressum mentis firmiter figere valeamus. Ná ten czás powiáda biodrá násze przepásuiemy kiedy wszytkie záwády tego świátá/ to iest/ pieniadze/ máietnośći/ roskoszy/ honory/ kompánie/ y wszytkie insze zabáwy opuszczamy dla P. Bogá/ chcac wypełnić w naymnieyszey rzeczy skutecznie przykazánie iego/ y slub nieodmienny czynim nigdy iuż nie wracáć śie z drogi spráwiedliwośći do zabaw świetckich.

Iákich sukien záżywáli Zydźi zá stárych wiekow, y iáko chodźili.

Co to iest mieć biodrá przepasáne.

Athánázy zás ś. pisze o ś. Antonim pustelniku/ iáko vważáiac postepek pierwszych Chrześćian/ iż wszytkie swoie máietnośći przedawáli/ á pieniadze kłádli do nog Apostolskich/ áby ie oni odebráwszy/ y ná onych sámych potrzeby/ y ná wszytko zgromádzenie wierzacych/ á osobliwie ná vbogich wydawáli/ iáko o tym czytamy w dźieiách Apostolskich/ vważáiac mowi to w sobie/ iż koło tego zámyśliwszy śie/ przyszedł był do kośćiołá/ y tráfił/ álić Dyákon śpiewa Ewángelia z Máttheuszá ś. o onym młodźieńcu/ ktoremu Chrystus Pan rzekł był/ ieśli chcesz być doskonáłym/ przedayże wszytko/ á vbogim rozday/ á sam podź zá mna. Co ś. Antoni vsłyszawszy ták sobie pomyślił/ iż to ná niego Chrystus Pan rzekł/ y dla tego wroćiwszy śie z kośćiołá/ nie tylko superflua vbogim rozdał/ ále wszytko práwie poprzedawszy miedzy niedostátnie podźielił; śiestrze tylko ktora byłá w klasztorze prowizya vczyniwszy/ á sam ze wszytkiego śiebie obnáżywszy poszedł zá vbogim Chrystusem/ y służył mu zostawszy pustelnikiem vbogim/ w wielkiey pokorze y niedostátku/ bo ná ten czás iesżcze klasztory fundußow nie przyimowáły/ ále tylko z prace rak swoich żywili śie brácia wszyscy/ máiac przepasáne biodrá swoie z wielka ochota ná wszeláka robote Chrystusowa.

Czemu stárzy Chrześćiánie przedaiac máiętnośći swoie pieniadze kłádli do nog Apostolskich.

Act. Apost. 2.

Matt. c. 19.

Doskonáłość Antoniego ś. z słucháníá Ewangeliey.

Zá pierwszych Chrześćian Zakonnicy żadnych fundußow nie przyimowáli.

Tym tez przykłádem y Xáwiery ś. vsłyszawszy náuke Zbáwićielowa od Ignácego ś. iż kto chce iść do dosko-

náłośći/

Doſkonáłość Xáwierá ś. ś. Antoniemu podobna.

náłośći/ potrzebá mu wſzytko opuśćić y rodźice/ y powinne/ y doſtátki/ y rozkoſzy teo świátá/ ſámego tylko Chryſtuſá zámiłowawſzy ſie/ ktoryćżá to wſzytko ſtánie nagrodą. Dla tegoż będąc ſtudentem w Páryżu/ w dźień Wniebowźięćia Mátki Bożey/ Roku Páńſkiego 1534. z innemi Ignácego ś. towárzyſzámi/ ſlub Bogu vczynił/ w vboſtwie żyć/ y ludzkiemu zbáwieniu ſłużyć/ tám/ gdźie ich Papież rozumieć będźie napotrzebnieyſzych. A ták doſłuchawſzy Theologiey/ á wſzytko co miał vbogim rozdawſzy/ pieſzo iáko vbogi pielgrzym do Włoch záwendrował/ kśięgi potrzebne w bieſágách ná ſobie niosąc. Tám z miſtrzem ſwoim Ignacyuſem námowiwſzy ſie/ vdáli ſie do rożnych ſzpitalow vbogim vſługuiąc/ á Xáwirowi ſie doſtáło ſłużyć w ſzpitalu Rochá ś. w Wenecyey/ gdźie nie vleczonych chorych odſyłáia/ áby tám śmierći oczekiwáli. Tám iáka pokora/ iáka ćierpliwośćia wygadzał ſwemi poſługámi chorym y niedołężnym/ tákże też y w Bononiey/ w Liſbonie/ y w Rzymie ſámym/ trzebá o tym czytáć dźiwny żywot iego/ od Horacyuſá Turſeliná ſpiſány.

Iezuiti kiedy náſtáli tedy chorym w ſzpitalách służyli.

Drugi wykład ſłow Zbáwićielowych/ Sint lumbi veſtri præcincti. ieſt Grzegorzá ś. ktory mowi. Lumbos noſtros præcingimus, cum carnis luxuriam per continentiam coarctamus. Ná ten czás práwi biodrá náſze dobrze przepáſuiemy/ kiedy ćiáło náſze chowáiąc w czyſtośći niezmázáney/ vśmierzamy ie/ áby nie wierzgáło; poſtámi/ dyſcyplinámi/ włośienicą/ modlitwą/ y rozmáitemi ſpoſobámi vmartwienia/ iáko czynił ten święty Xáwierus/ oczym ſzerzey Hiſtorya żywotá iego.

Ciáło ſwoie zwyćiężyć przez rozmáite vmartwienia, naywiękſza ieſt victoria ná świećie.

Abowiem kto ćiáło ſwoie/ y ápetyt ſwoy zwyćięży/ wiecey ſpráwi niżeli kiedyby ábo woyſká pogromił nieprzyiaćielſkie/ ábo Zamki zwyćiężał niedobyte/ y fortece bárzo mocne wywracał. Kiedy bowiem Holofernes śćiſnął Żydy w Betuliey/ oblegſzy ich ná koło/ że im y żywnośći y wody niedoſtawáło/ wiecey tám ſpráwiłá iedná wdowá święta Iudyth ná imie/ w czyſtośći ſie kocháiąca/ niżeli wſzyſcy woiennicy ludu Izráelſkiego. Quod Iſraelitarum populus facere non potuit, ſancta vidua caſtitatis virtute perfecit. powiedźiał ś. Fulgencyus.

S. Fulgentius Opin. 2. de ſtat. vid.

Bo co może być potężnieyſzego ná świećie nád woyſká/ y nád fortece ktore Łáćinnicy zowią caſtra. quaſi caſta, iż nie godźiło ſie w woyſku mieć białychgłow nigdy; co ieſzcze y po dźiś dźień wſchodnie narody záchowuią/ y ná fortecy tákże/ á te caſtra Syryiſkie/ czyſtość iedney świętey wdowy pomieſzáłá/ y od woyny lud ſwoy vwolniłá. A dla tegoż ią piſmo ś. ták chwali. Feciſti viriliter, & confirmatum eſt cor tuum. Mężnieś ſobie poczęłá/ y ſercem nieuſtráſzonym zwyćiężyłáś narodu twego nieprzyiaćioły. Eo quod caſtitatem amaueris, ideo, & poſt virum tuum alterum neſcieris, & manus Domini confirmauit te.

VV woyſku nie godźi ſie mieć białych głow.

Iudith. 15.

Xáwiery ś. iż w czyſtośći pánieńſtwá ſwego zákochawſzy ſie/ Anyelſki żywot prowádźił/ dla tegoż pogromił Holoferneſá piekielnego/ ták wiele rázy z ludźi opętánych go wyrzucáiąc/ y z báłwanámi obaláiąc/ w ktorych był od onych ludźi grubych Indyiſkich chwalony zá bogá. A kiedy go biiąc iáwnie z kośćiołá iednego/ w ktorym ſie w nocy modlił czárći wyganiáli/ nie vſtąpił/ áż zwyćiężywſzy moc ich/ że muśieli vćiekáć przed nim. A nie tylko przed niem ſámym/ ále też y przed żaczkámi iego ktorych vczył/ kędy ieno ktorego ná wygnánie czártow poſłał.

Czyſtość Xawirá ś. ſtráſzna byłá duchom nieczyſtym.

Przetoż dla tey czyſtośći ſwoiey/ był od P. Bogá y Duchem prorockim obdárzony: á Sálomon powiáda/ in maleuolam animam non intrabit Spiritus ſapientiæ: á on nie tylko miał mądrość do náuczánia pogan wiáry ś. y do wykłádánia táiemnic niebieſkich; ále też miał wiádomość y przyſzłych rzeczy/ ktore ſie dopiero miáły dźiać; y tych rzeczy ktore ſie w ten czás dźiały/ w dáleko odległych mieyſcách od niego. O czym śiłá w żywoćie iego.

Alec piękna rzecz czytamy w ſtárym Zakonie o woynách Żydowſkich/ iż Bárách Hetman Żydowſki niechćiał iść z woyſkiem przećiwko nieprzyiaćielowi ſwemu Siſarze/ áż by też z nim poſzłá byłá y Deborá Prorokini. Co tám miáłá czynić miedzy Káwálerámi białagłowá? ponieważ wiemy że te wie-

Iudic. 4.

cey záwadzáia w bitwie niżeli pomagáia. Antonius Hetman Rzymſki ieſt nam dobrym przykłádem/ktory że miał Kleopatre przy ſobie/y woyſko ſtrácił/ y honor/ y żywot nákoniec; coż też y Deborá miáłá pomoc Báráchowi? odpowiáda Hieronim ś. iż Deborá w Zydowſkim iezyku znáczy ſie pſzczołá/ á pſzczołá ieſt ſymbolum caſtitatis,y iedno ſerce czyſte ták wiele waży/ iáko ſto tyśiecy żołnierzow/ ktorzy ieśli nie ſą caſti, nic nie ſpráwia / á oſobliwie Hetmáni/ bo caſtra maia być caſta. Xáwier ś. poſłány od ſtolice Apoſtolſkiey do Indyi wſchodnich / iż ſie tám z wiela nieprzyiaćioł miał potykáć/caſtè chćiał ná służbe Chryſtuſowa wybráć ſie; y dla tegoż wyieżdżáiac z Europy / choćiaż po drodze było/ nie wſtapił y mátki właſney pożegnáć/áni śioſtry mniſzki / ktora oycá liſtem ſwym nápominálá/ gdy ſie ieſzcze w Páryżu vczył / áby mu ná náuki hoynie nákłádał/ powiádáiac duchem prorockim / iż go P. Bog ſobie zá Apoſtołá ná nowy świát wſchodni obráć raczył. Nie chćiał ſie tedy widźieć z nia/ żeby ſie ábo pychá iáko nieumioſt/ábo perſwázyom białogłowſkim vſtepuiac/od przedśiewźietey drogi nie vſtapił / áboli też z powinnemi rozmawiáiac / iákokolwiek pomyśleniem nieczyſtym ſumnienia ſwego nie zmázał/ ktory záwſze roſkazánie páńſkie miał ná myśli. Sint lumbi veſtri præcincti, & lucernæ ardentes in manibus veſtris. Czego vſtáwicznie nádźieiá/ z oczymá ku niebu podnieśionemi/ po człowieku potrzebuie/áby y czuł záwſze/y pochodnia miáł w reku goreiaca.

Czyſtość ſkad ieſt po łáćinie rzeczona caſtitas.

Proroctwo śioſtry Xáwierá ś.

Pochodnia goreiaca ieſt to miłość zápalona ku P. Bogu/ mowi Laurencyus Juſtyniáni mater virtutum, bez ktorey żadna cnotá nie ieſt miła Pánu Bogu; y dla tego ia zowia Lucernã, iż Lucet inter alias virtutes ſicut ſol inter ſydera minora: á kiedy słońcá ná niebie nie máſz/ tedy wſzytkie plánety/ y wſzytkie gwiázdy ćmić ſie muſzą/ ták też kiedy miłośći nie máſz przymieſzáney do ktorey cnoty/ muśi zgáſnać przed P. Bogiem. Náprzykład/kiedy káznodźieiá káże z kazálnice / áby ſie iego wymowie ludźie dźiwowáli/ áby go chwalili z náuki/ iuż w niebie zá to nie odnieśie zapłáty żadney/ bo potrzebá było/ áby dla zbudowánia ſłucháczow ſwoich kazał/y náuczył ich ſákiey náuki zbáwienney dla popráwy żywotá. Ták też kiedy Muzyk śpiewa ná chorze/ áby ſie z głoſem popiſał / y był od ſłucháczow chwalony / nie żeby chwałe P. Bogu śpiewániem ſwoim oddawał/ tedy też żadney nagrody w niebie nie otrzyma.

Lauren. Iuſt. lib. de lig. vitæ c. 4.

Ták muzyk iáko y Káznodźieiá nie odnieśie nagrody, w niebie gdy ten śpiewa, á ow káże dla tego, áby był od ludźi chwalony.

O czym Xáwiery ś. dobrze wiedzac w proſtoćie záwſze/ náuczał Káthechizmu w Rzymie w kośćiele ś. Wáwrzyncá in Damaſo, y ták ſkutecznie cnoty świete zálecał/ iż ludźie tłumámi z kazánia iego ſzli do ſpowiedźi/ do Naświetſzego Sákrámentu/ do popráwy żywotá. Taż pochodnia goráiaca słowá Bożego roſpalał ſercá y onych Luzytánow w Indyách mieſzkáiacych/ktorzy miedzy Pogány żyiac/ zápomnieli byli cnot Chrześciáńſkich/ y chwyćili ſie ſwowolncy ćieleſnośći/ y łákomſtwá. Tákże y niewiernych pogan/ ktorych tyśiacámi pozyſkiwał/ y dla ich náwrocenia głod/ niedoſtátek/ choroby/ niebeſpieczeńſtwá morſkie/ vpalenie goracá támtych kráiow/ y wſzytkie vtrapienia ponośił/ á wſzytko z miłośćia/ z pokora/ y z poſłuſzeńſtwem ſtárſzych innych/ choćiayże ná to był y Papieſkim Legatem vczyniony/áby iemu wſzyſcy duchowni w támtych kráiách podlegáli/ á nie on im. A z tákim páſzportem od Krolá Janá Luzytáńſkiego był wyſłány / áby mu wſzyſcy Stároſtowie/ Hetmáni/ Proreges/ y Gubernatorowie pomocni byli do przepowiádánia Ewángeliey ś. y wſzytkimi potrzebámi opátrowáli go. On iednák dla pokory ſwoiey/ y nic bez ich pozwolenia niechćiáł czynić/ y nic ſtráwnego náwet od nich bráć niechćiáł/ áby raz poprzyśiezonego vboſtwá nie złamał. A ták prácuiac dla zbáwienia ludzkiego/ iáko pochodnia goráiaca dogorewa/ ſtrapiony trudámi/ y mortifikácyámi rozmáitymi/dokończył żywotá ná wyſpie Sáncyánum rzeczonym/ gdy do Chiny wiáre ś. wnieść vśiłował/ náuczywſzy wiáry świetey Jápończykow/ Kámárynow/ Ormuzánow/ Molukow/ Maurykanow/Goánow/ y inſzych Indyiſkich narodow czárnych bez liczby prawie.

Skuteczna Xáwirá ś. náuká.

Pokorá wielka y vniżenie dla zákochánego ſie vboſtwá.

Nie dość mieć pochodnią, ále ią trzebá w ręku mieć, á mieć goráiącą.

Ale że ſię P. Bog nie kontentuie tym ábyſmy mieli pochodnie/ iáko owo wiec miewa czeladź/ świece lane/ czekáiąc pánow ſwoich/pod deliámi/ ábo też w kaćie kedy poſtáwione. Ale chce żeby były gorąiące/ żeby świećiły drugim/ ták Venerabilis Beda y Grzegorz ś. mowią. Lucernas quippe ardẽtes in manibus tenemus, cùm per bona opera proximis noſtris, lucis exempla monſtramus. Ná ten czás gorąiące pochodnie trzymamy/ kiedy dobrymi poſtępkámi náſzymi dobry z śiebie przykład bliźnim náſzym dáiemy: y dla tego ſámych śiebie vmartwiamy/ y przez te vmartwienia náſze iákoby ſámych śiebie niſzczymy: iáko też świece gorąiąc vbywa kiedy drugim świeći/ ábyſmy tylko náſzym zdrowiem mogli bliźniego rátowáć/ y iego zbáwienie náſzym trudem/ niewczáſem/ śmierćią podczás/ dla chwały Boſkiey pozyſkáć.

Xáwiery ś. ſzukał korony męczeńſkiey.

Xáwiery ś. wiedząc o iedney wyſpie w Azyey/ ktora zowią Mauryká/ iż tám ludźie grubi byli y we krwi ludzkiey kocháiący ſię/ do ktorych tráfił ſię był Kápłan ieden Kátholicki przed nim/ ále go záraz zábili; vmyślił był do nich iácháć/ áby ich Pánu Bogu pozyſkał/ by też tám miał być y niewiem iákimi mękámi zámordowány. Odradzáli mu wſzyſcy Luzytánie w Ternaćie mieſzkáiący/ y prośili dla Chryſtuſá/ áby ſię tám nie gubił/ á dla inſzych lepſzych ludźi zbáwienia chował ſię. Ale mu nikt odrádźić nie mogł. puśćił ſię tám morzem Roku 1546. y nieuſtráſzonym będąc/ żadną śmierćią y nędzą chodźił od miáſtá do miáſtá náuczáiąc on lud ſrogi y dźiki. Y ták mu P. Bog poblogoſłáwił/ iż gdźie on ſámego śiebie dla imienia iego ś. ſtráwić chćiał prawie/ tám w iednym mieśćie Tolum názwánym/ dwádźieśćiá pięć tyśięcy duſz do Chryſtuſá náwroćił/ y rádości duchowne nie wypowiedźiáne ná ſwoim ſercu odnośił.

Szczęśliwa praca Xáwierá ś. w opowiádániu Chryſtuſá.

Nákoniec nie kontentuie ſię Pan Bog ábyſmy mieli pochodnie/ ále żeby były zápalone/ y nie tylko żeby były zápalone/ ále ieſzcze tego chce ábyſmy ie trzymáli záwſze w ręku náſzych. Lucernę in manibus veſtris. Tráfia ſię ábowiem/ gdy pácholetá czekáią ná pány ſwoie/ niewáiąc wpráwdźie poſtáwniki/ ábo świece lane/ ábo też świece ná lichtarzách zápalone/ ále niewiedząc kiedy/ y iák rychło Pánowie ſię ruſzą/ poſtáwią świece one z lichtarzámi/ ábo ná ſtole/ ábo ná źiemi; á dopiro kiedy ſię Pánowie ruſzą/ vbiegáią ſię káżdy do ſwoiey. Chryſtus Pan niechce ábyſmy byli ták niedbáłymi/ ábo leniwymi/ ále iáko nádźieie máluią/ záwſze ſtali czuyno z oczymá do niebá podnieśionymy/ y z pochodniámi w ręku/ dla tego iż niewiemy kiedy oblubieniec on niebieſki przyidźie/ y kiedy fortkę otworzy ábo záwrze; y dla tegoż nápomina ſam. Vigilate, quia neſcitis diem neque horam, nim to roświećiſz pochodnią twoię/ ábo niżeli ią z źiemie z lichtarzem podnieśieſz do gory/ álic klámká zápádnie/ álić duſze odbiorą/ álić twoie zamyſły dobre o źiemię. In illa die peribunt omnes cogitationes eorum.

Pokuty odkładáć nie potrzebá.

Powiádał to nowym Chrześćiánom Xáwiery ś. y náuczał ich/ iż nie máią pokuty odkłádáć/ bo nie mogą wiedźieć kiedy ich ná ſąd oſtátni záwołáią. Ale też y roſpuſtnym ſtáry Chrześćiánom/ w Indyách pogáńſkim práwie obyczáiem żyiącym/ częſtokroć powtarzał; á oſobliwie w Goiey/ iednemu bogátemu Luzytanowi łágodnośćią ſwoią perſwádował/ áby z grzechow wielkich mogł go wybáwić/ powiádáiąc mu niepewność żywotá náſzego. Co niegdy y Pogáńſki Poetá w piſmách ſwoich ludźiom ná przeſtrogę podał był/ mowiąc. Omnem crede diem tibi illuxiſſe ſupremum, dla tego czuynymi nam być potrzebá. Dla tegoż y drugiemu żołnierzowi Luzytáńſkiemu/ deſperatowi práwie twárdego ſercá/ wiodąc go do pokuty/ nic mu inſzego ná ſpowiedźi/ zá ſproſne grzechy iego zá pokutę nie żądał/ ieno Paćierz y Zdrowa Márya/ ſam ſię zań ſrodze biczuiąc/ áby nie zginął/ kiedy gniew Páńſki nań nieſpodźiewánie przypádnie. Co gdy on żołnierz vyźrzał/ prośił áby ſię przeſtał biczowáć/ obiecuiąc ſię ſam zá grzechy ſwoie karáć. Dla tegoż człowiecze iáko ćię Mędrzec nápomina. Ne tardes conuerti ad Dominum, & ne differas de die in diem, ne ſubito veniat ira illius & diſperdat te.

Horati⁹.

Miłość zbawienia bliźniego ſwego w Xáwierze ś.

Nie wszyscy Duchowni pożytek czynia w duszách ludzkich, ále tylko ći, ktorzy sámi to czynia cze go drugich nauczáia.

Druga rácya iest / czemu Chrystus Pan chce po nas ábyśmy pochodnie nász w ręku trzymáli/ iż siłá iest tákich co swoie pochodnie trzymáia w ięzyku/ iáko Káznodźieie/ Doktorowie/ y rozmáići ludźie vczeni/ ktorzy máia tálent madrośći od Páná Bogá/ ále go ludźie w nich nie widza/ y choćiaż go im opowiádáia przez vstá swoie/ przećie tego ludźie nie widza w nich/ áby ták mieli czynić/ iáko náuczáia: y dla tego nie świeca swymi kágáncámi bliźniemu/ bo sie od nich nie buduie y nie popráwuie/ ále ráczey skándálizuie y psuie złym przykłádem. Sa inszy záś co pochodnie swoie máia w pálcách/ piszą Ksiag ták siłá/ y madrych rzeczy bárzo, ále te ich lámpy nie goreia/ to iest nie sa ich pisma dla zbudowánia bliźniego/ ále tylko dla pokazánia dowćipu swoiego. A ieśli máia w sobie náuki zbáwienne iákie/ tedy ich oni swymi rekomá nie czynili. A kiedy Oblubieniec w nocy przyiedźie zástánie ich bez pochodni w ręku/ y zámknie klamkę v drzwi niebieskich nie wezwawszy ich z sobą ná gody.

Odwagi Xáwirá ś. dla náwrocenia ludźi Pogánskich do Chrystusá.

Lecz opowiedánie Ewángeliey ś. pogáńskim narodom/ ktorych przykłádámi dobremi y cnotámi świątobliwemi trzebá prowádźić do Chrystusá/ wyćiaga to po nas ábyśmy pochodnie w ręku goráiace mieli iáko mowi Hieronim ś. to iest/ áby to co náucząsz/ sámeś pierwey ná sobie záchował. A ták Xáwiery ś. kiedy przyszedł do Iáponiey/ dźiwowáli sie mu ludźie támeczni/ iż dla ich zbáwienia swoy żywot ták lekce ważył/ że w łodźi rozboyniczey do nich przypłynął/ y od morzá y od przewoźniká swego łotrá niebespieczeństwo ponosząc; iże dla nich mięsá nie iadał/ iáko zwyczay nász Chrześćiáński niesie/ dla tego tylko/ áby sie Iáponczykom przypodobał/ ktorzy też mięsá nigdy nie iadáli; y ták we wszytkich cnotách Chrześćiáńskich postepował/ iż bárźiey żywotowi iego/ y vbostwu niewypowiedźiánemu / y prácom/ y trudom iego przypátruiac sie/ do wiáry Chrześćiáńskiey przystapili/ niżeli dla náuki iego/ z ktorey sie bárzo śmiali/ iáko z rzeczy niesłycháney/ y opiniom Philozowskim przećiwney. A zwłaszczá że tego im doskonále zrázu dla nieumieietnośći ięzyká ich wytłumáczyć nie mogł. Lecz mu Pan Bog ták błogosłáwić raczył/ iż czego ich ięzyká subtelnośćia wymowić y vdáć nie mogł/ to przy świątobliwym żywoćie swoim cudámi rozmáitemi potwierdzał/ wskrzeszáiac vmárłe/ vzdrawiáiac chore/ szátány wyganiáiac/ y rzeczy rożne duchem prorockim im opowiedáiac. Nie wspomnię tu dysputácyi iego z kápłány pogáńskiemi/ ktorych Bonzámi zowia. Nie wspomnię pism iego / ták Luzytanom do náuki zbáwienney należacych / iáko y nowym Chrześćiánom bárzo madrze pisánych Nie wspomnię prace około vczenia dźiatek/ około vsługowánia chorym w szpitalách/ w okretách/ w klasztorách w domách Neositow/ y rożnych prac iego/ około przepowiádánia Ewángeliey ś. abowiem we wszytkim był Similis hominibus expectantibus Dominum suum, ktory do żadney sie nedze y zdrowia niebespiecznośći nieżáłuiac/ záwżdy śmierći dla Chrystusá prágnał/ y ná iego posłudze / żywotá dokonał.

Cudá Xáwierá ś. moca Boska czynione.

Iákie záś cudá przy ćiele iego dźiały sie/ odsyłam do pisárzow żywotá iego/ gdyż y teraz P. Bog czuynego sługe swoiego/ ták rozmáitemi cudámi oświeca/ iáko on żyiac ná tym świećie przepowiádániem Ewángeliey ś człowieczeństwo y Bostwo Chrystusá Páná obiáśniał: z ktorym teraz żyiac w wieczney chwale niebieskiey / áby sie modlił zá námi grzesznemi do P Bogá goracym sercem wszyscy westchnićie/ á rzeczćie nabożnie/ Amen.

K A Z A N I E

O wielkiey zacnośći Błogosłáwionego Ianá Kántego, Doktorá Akádemiey Krákowskiey.

Qui fecerit, & docuerit, hic magnus vocabitur in regno cælorum. *Matth.* 5.

Czemu Kośćioł swoy Chrystus Pan náznał krolestwē niebieskim.

KOśćioł swoy świety Chrystus Pan záłożywszy ná tym świećie názwał go krolestwem niebieskim/ dla tego/ iż w krolestwie niebieskim żaden być nie może po śmierći/ kto tu teraz nie iest w kośćiele Chrystusowym zá żywotá. Iáko tedy w káżdym krolestwie ná tym świećie czworacy sa ludźie/ ktorzy Rzeczp. swoia obecnośćia czynia; prozmuiacy/ prácuiacy/ broniacy y rzadzacy.

Czworácy ludźie sa w káżdey Rzeczyposp.

To iest/ ludźie ktorzy ábo żebrza/ ábo máchluia y oszukiwáia drugich/ ábo krádna/ rozbiiáia/ lichwia y nierzadem sie báwia/ á robić niechca. Potym rolnicy/ rzemieślnicy/ kupcy/ furmáni/ żeglarze/ y ludźie vczeni. ktorzy wszyscy potem prace swoiey żyia. Trzeći záśie szláchtá/ ábo żołnierze ktorzy rycerska sie zabáwa báwia/ y Rzeczypospolitey wszytkiey bronia. A czwarći ktorzy ná przełożenstwie postáwionemi bedac/ rzadu w Rzeczypospolitey pilnuia/ iáko Sedźiowie/ Stárostowie/ Xiażetá/ Senatorowie/ y wszyscy ći ktorych proceres ábo magnates zowiemy. Tákże w kośćiele Chrystusowym/ ktory iest krolestwem niebieskim názwány/ czworácy sie ludźie náyduia. Naprzod grzesznicy/ ktorzy robić ná zbáwienie sobie niechca/ o ktorych słusznie one słowá Ozeaszá Proroká rzec możemy. Abijcit eos Deus, quia non audierunt eum, & erunt vagi in nationibus.

Oseæ 9.

O ktorych y sam Pan przez Dawidá powiedźiał/ lubo oni sa w kośćiele moim/ przećie ia o nich wiedźieć niechce/ iż sie też oni sámi do mnie nie pytáia. Nec memor ero nominum eorum per labia mea

Psal. 15.

Drudzy ludźie sa w kośćiele Chrystusowym prácuiacy/ ktorzy świeckimi zabáwámi wpletáni bedac/ stáráia sie iákoby przećie duchownych nie opuśćili: y przez dobre vczynki swoie/ ktore tu w tym kośćiele woiuiacym żyiac/ dla chwały imienia Páńskie° czynia/ vśiłuia wniść do krolestwá onego niebieskiego. Qui sic tenent, quæ mundi huius sunt, vt per ea non teneantur in mundo.

Gregor. Hom. 16 in Euan.

Z ktorym sam Zbáwićiel nász powiedźieć raczył. Quod superest vobis, date eleemosynam.

Lucæ 11.

Trzeći sa ludźie w kośćiele Páńskim duchowni/ Kápłáni y Zakonnicy rozmáići/ iáko szláchtá y żołnierze iácy trzymáiac wreku swoich bronie modlitwy/ postu/ y vmartwienia/ ná potyczke z ćiáłem/ świátem/ y czártem/ świetckie zabáwy opuśćiwszy. Quia omnis qui in agone contendit ab omnibus se abstinet.

1. Cor. 9

Czwarći sa w kośćiele Bożym ma-

gnates abo proceres, ktorzy wielkie-
mi cnotámi swoiemi y náuką święcą
wiernym Páńskim/ drogę do zbáwie-
nia vkázuiąc/ áby nie zbłądzili w ciem-
nośćiách tego świátá. A dla tego ich
Pan názwał/ Lux mundi. Sal terræ;
& ciuitas supra montem posita. A
miedzy tymi/ tego naywiekszym vczy-
ni/ ktory naywiecey około chwały iego
świetey y zbáwienia ludzkiego práco-
wáć będźie. Qui fecerit & docuerit,
hic magnus vocabitur in Regno cæ
lorum.

Czemu z wybránych Páńskich zowiemy nie ktorych wielkimi, lubo wszyscy wielkimi sa w krolestwie niebieskim.

A żeśmy zwykli wielkich ludźi w
Kośćiele/ zwáć wielkiemi od przymio-
tu w nich iákiego wybornego; náprzy
kład/ Grzegorzá ś. zowiemy wielkim
Doktorem kośćielnym/ iż będąc nay-
wyższym Pásterzem/ ták wiele ksiąg
dla náuki nászey pisał. Mikołáiá ś. zo-
wiemy/ wielkim cudotworcą. Anto-
niego świetego wielkim pustelnikiem
Zás Márćiná ś. wielkim Biskupem
Jácká ś. wielkim wyznawcą. Stáni-
słáwá ś. wielkim męczennikiem. Ká-
źimierzá ś. wielkim miłośnikiem czy-
stości. A błogosłáwionego Kántego
iákim też wielkim świetym názowie-
my: poniewaź Chrystus Pan nieprzy-
dáie sługom swoim żadnego tytułu/ y
żadnego przezwiská/ ieno ták absolu-
te mowi/ kto wielką miłośćią przeći-
wko mnie pałáiąc/ to będźie czynił com
ia roskazał/ y drugich tegoż náucząć
będźie. Hic magnus vocabitur in Re-
gno cælorum.

Vważáiąc przeto zasługi Kánte-
go ś. lubo mu żadnego Epitetum oso-
bliwego przydáć nie śmiemy/ iż iesz-
cze stolice Apostolskiey wyrokiem/ w po-
czet świetych Bożych nie iest wpisány
wielkiem go iednák Akademikiem ná-
zwáć możemy/ dla wielkiey świątobli-
wośći iego/ dla wielkiey mądrośći/ y
dla wielkiey chwały niebieskiey/ ktorey
teraz z Mistrzem swoim Chrystusem
Jezusem szczęśliwie záżywa. Co gdy
wypráwić vsiluię/ do ćiebie o stworco
świátá wołam.

Czemu Kántego ś. wielkim Akádemikiem zowiemy.

Benedictus es Domine, doce me
iustificationes tuas.

Naprzod dla iego świątobliwośći wielkiey ktora z dźiećiństwá záraz po sobie pokázował.

CO strony świątobliwośći Kán-
tego ś. wielkim go názwáć mu-
simy/ iż z vczćiwych y pobożnych
rodźicow národźiwszy się/ w dźiećin-
nym záraz wieku/ wielkich cnot naśie-
nia w sobie pokázował/ karmiąc się
przykłády domowey pobożnośći; ták/
że wszyscy ludźie pátrząc ná dźiećię
ono/ wielkiego coś po nim sobie obie-
cowáli.

Dány potym ná náukę do Przesła-
wney Akádemiey Krákowskiey/ Ko-
rony tey ozdoby/ y Kośćiołá Kátholi-
ckiego podpory/ pod wielkimi Profes-
sorámi/ ktorych błogosłáwiona pámięć
zostáie/ prędko nie tylko w náukę/ ále
y w obyczáie świątobliwe Chrześći-
áńskie podrastał/ y wszytkim był rodźie
cznym y miłym kwiátem w młodośći
swey/ ták/ iż poznáć y domyślać się ká-
żdy mogł/ że z niego wielki człowiek/ y
Pánu Bogu miły vrość miał.

Co bowiem Plinius Junior do
Korneliey Hespuli/ Senatorki iedney
Rzymskiey nápisał/ nápominaiąc ią/
áby dobremu iákiemu człowiekowi sy-
ná swego ná ćwiczenie dáłá/ od ktore-
goby się nie tylko náuk wyzwo-
lonych vczył/ ále też y obyczáiow przy-
stoynych naprzod/ y cnot wszelákich/ mo
wiąc ták do niey. Filium trade præ-
ceptori, à quo mores primum, post
eloquentiam discat, quæ male sine
moribus discitur. To się właśnie zá
Boskim zrządzeniem ś. Janowi Kán-
temu zdárzyło/ iż dla náuk do Akáde-
miey vdawszy się/ tráfił ná Mistrze tá-
kie/ od ktorych przy Philozophiey te-
go świátá/ náuczył się záraz z dźiećiń-
stwá Philozophiey niebieskiey; ktorzy
żywotem chwalebnym/ y náuką/ y prá-
cą ná żniwie Bożym y wychowániu
młodźi/ látá swoie trawiąc/ pomocne
czásom potomnym do zbáwienia y
cnot ś. przykłády zostáwili. A tákich
Præceptorow właśnie Sewerynowi
Boecinsowi/ dźiad iego Fawonius ży-
czył/ gdy mu tákie nápomnienie dá-
wał. Vt si alicuius disciplinæ se in-
serere vellet, prius diligenter inspe-
ctaret, si bonis moribus obediret:
& si bonus esset, licet balbutiens, ab
eo non discederet.

Plin. Iū. Epist. ad Cornel.

Pobożność Mistrzow Akádemiey Krákowskiey.

Przetoż pod tákimi náuczyćielámi
młodość swoię Kánty ś. strawiwszy/
ktorzy ná pobożnośći y náuce funduiąc
się/ gárdźićielámi świátá tego byli/ gdy
zgodnym głosem wszytkich w dowći-

Przy pobożnośći miał y náukę w sobie wyso-

ka Kánty Błogosłáwiony.

pie y záchowániu przyſtoynym był pochwalony/ Bakálarzkim pierwey á potym Miſtrzowſkim tytułem okrąſzony zoſtał. Potym czytáiąc y vcząc drugich/ oſtał ſie godnym policzenia zá czáſem y wezwánia ná vſtáwiczną robotę/ y Káthedrę Akádemiey Krákowſkiey. Ná ktorey pilność wierną/ y życzliwość ku ſłuchácżom pokázuiąc/ do Theologiey nawyżſzey zábáwy przyſzedł ; y oney náuczáiąc/ ſam prawym Theologiem / ſtan święty Kápłańſki przyiąwſzy zoſtał. A co dźień przeczyſtą ofiárę ſpráwuiąc/ błagał Páná Bogá zá ſwoie y ludzkie grzechy: co dźień tym bárźiey od świeckich pożądliwośći ſie odrażáiąc/ á do niebieſkich przyprawuiąc.

Mßał. ná káżdy dźien odpráwował.

Tymi ábowiem dwiemá drogámi człowiek do wielkiey świątobliwośći przyiśc może/ Si fecerit & docuerit. Ináczey/ Doctrina lucida, vita tenebroſa, res eſt monſtruoſa, iáko ś. Auguſtyn mowi. Bo gdy ſie dźiećię vrodźi/ ábo o iedney ręce/ ábo o iedney nodze/ tedy tákie dźiećię cudowiſkiem nazywamy: Ták gdy Profeſſor Theologiey náukę máiąc w ſobie/ nie ma z nią złączoney świątobliwośći żywotá/ cudowiſkiem iednym ieſt w Akádemiey/ nie Doktorem Kośćiołá Bożego. Abowiem ięzyká iego żaden narod ná świećie nie zrozumie/ á powinniby go wſzyſcy/ by też y nagrubſzy ludźie zrozumieć/ iáko Dawid ś. mowi. Non ſunt loquelæ neque ſermones, quorum non audiantur voces eorum. Táki powiáda Doktor Theologiey powinien być/ ktory Boſkie táiemnice opowiáda. áby go káżdy ięzyk/ káżdy narod mogł zrozumieć/ y Greczyn/ y Fráncuz/ y Żydowin/ y Tátárzyn/ y ná odległeyſzy Indyáńczyk. A to iáko rzecz podobna ? Ták/ áby nie słowy mowił magnalia Dei, ktorych inne narody poiąć nie mogą/ ále poſtępkámi pobożnymi/ y świątobliwośćią wyſoką/ áby nań cudzoźiemcy pátrząc mowili/ w prawdźieć rozumieć nie możemy co ten Doktor ś. mowi/ ále widźiemy iż ten człowiek ieſt cnotliwy/ pobożny/ y wſzytek ná świątobliwośći vfundowány. A przeto Zbáwićiel náſz Apoſtoły ſwoie náuczáiąc/ iáko ſie mieli záchowáć w opowiádániu Ewángeliey ięgo ś/ przydał to Præceptum oſobliwie Sic luceat lux veſtra coram hominibus, vt videant opera veſtra bona, & glorificent Patrem veſtrum, qui in cælis eſt.

Prawdźiwy Theolog ten ieſt ktory to ſam czyni czego drugich vczy do zbáwienia.

Psal. 18

Co Kánty ś. czytáiąc częſtokroć/ y rozumieiąc dobrze/ ná porátowánie nieudolnośći ſwoiey/ y zwoiowánie ćieleſnych pożądliwośći/ trudźił ćiáło ſwoie rozmáićie/ chcąc ie duchowi powolne vczynić/ áby mu do służby Bożey świętego towárzyſtwá pomagáło, Przeto ie y nabożnymi drogámi do Rzymu/ y do Ieruzalem vmartwiał : y włośienicą vſtáwną/ y dyſcyplinámi częſtymi karał : y poſtámi twárdymi/ y gołym ná źiemi leżeniem vśmierzał ; ćiſnąc ſie iáko naybárźiey przez vczynki pobożne y miłośierne/ do onych rádośći niebieſkich/ ktore wierzącym y prácuiącym/ słowny/ y dobrotliwy Bog obiecał. Ták bowiem ſobie imáginował/ iż to do niego Páweł ś. mowił co do Timotheuſzá vczniá ſwego nápiſał. Exemplum eſto fidelium : in verbo, in conuerſatione, in charitate, in fide, in caſtitate. Attende lectioni, exhortationi, & doctrinæ. Hæc meditare, in his eſto : vt profectus tuus manifeſtus ſit omnibus. Attende tibi & doctrinæ, inſta in illis. Hoc enim faciens, & teipſum ſaluum facies, & eos qui te audiunt.

Kánty ś. rzeczą ſámą y vczynkiem bárźiey vczył niżeli słowy ſzyrokimi y wybornymi.

1. Tim. 4

Z tąd to w nim było/ iż o ſobie bárzo podle rozumiał/ nie wynośił ſie áni z náuki/ áni z świątobliwośći/ ktorą w nim ludźie vpátrowáli. A owſzem áby go zápomnieli/ y nie ználi/ częſtokroć ná rożne/ y dálekie peregrynácye odchodźił. Czyſtość niezmázáną áż do śmierći záchował/ świátu y ćiáłu vmárły/ ſámemu Pánu Bogu chcąc ſie podobáć. A przeto mowi Skryptor żywotá iego. Confiſus de gratiæ auxiliantis ſuffragio, huc omnem curam ac ſolicitudinem conuertit, vt vitam ſuam ad Euangelij præſcripta, tanquam ad ſpeculum componeret, donec in ſe Chriſtum, illius veſtigia imitando, formaret.

Pokora y podle rozumienie o ſobie gruntowne w Kántym ś.

Adam. Opat. in vita eius cap: 2.

Seneká Pogáńſki Philozoph nie będąc oświeconym świátłem Ewángeliey ś. ále ſámym tylko przyrodzonym rozumem/ dobrze to poiął/ iż nie może być ludźiom táki Doktor pożyte-

czny/ ktory inácżey czyni/á inácżey náucza. Przetoż tákie ſwoie zdánie o nim powiáda. Nullos peius mereri de omnibus mortalibus iudico, quàm qui aliter viuunt, quam viuendum eſſe præcipiunt. Co lepiey Ambroży ś. vważáiąc/ tákową wſzytkim Kátholickim ludźiom náukę podáie. Ante vitam, quam doctrina quærenda eſt: vita enim bona & ſine doctrina habet gratiam: doctrina ſine vita integritatem non habet. Alec oſobliwie te słowá Profeſſorom Chrześćiáńſkim ſłużą do zbudowánia/ áby nie vczyli Adulterantes verbum Dei, iáko w Akádemiách Heretyckich widźimy Qui veritatē Dei in iniuſticia detinent, áby pobożnośćią żywotá ráczey ſłucháczow ſwoich náuczáli/ niżeli mądrymi dyſkurſami ták z kátheory w ſzkole/ iáko y z kazálnice w kośćiele.

S. Amb. ſer. 1. in Pſal. 118

Ad Ro. 1

Pomponius Letus piſząc o żołnierſkiey ſtárych Rzymiánow powiáda/ iż záwſze tego ſtrzegli v śiebie/ áby Hetman był człowiek dobry/ cnotliwy/ pobożny/ y ktoryby wſzelkiey doſkonáłośći z śiebie przykład woyſku dawał. vt legionis Præfect[9], cui Legato abſente totus exercitus parebat, iuſtus diligens, & ſobrius eligeretur. Co ieśliże tákiey doſkonáłośći po żołnierzu potrzebowano zá ſtárych lat/ coż rozumieć mamy/ iákoby tám było Akádemiká opiſano/ od ktorego młodź pobożnośći przy náuce przyzwyczáiwſzy ſię/ y żołnierſki ſtan/ y rolniczy/ y kupiecki/ y Senatorſki/ y Duchowny/ ma cnotámi ſwoiemi zdobić. Przetoż wielkiey po Profeſſorze Akádemiey fundator Plato perfekcyey potrzebuie/ gdy ták mowi do vczniow ſwoich. Præſtans enim & iuniorum & ſeniorum diſciplina eſt, non verborum increpatio, ſed vt quæ increpanda quis diceret, vel monenda, eadem ipſe in omni vita facere videatur. A tym ieſzcze bárźiey náuczyćiel Chrześćiáńſki/ y ten ktory ſię ná ſtan duchowny iáko doſkonálſzy vdał/ ma to záchowáć/ ieśliże chce magnus vocari in Regno cælorum,

Pomp. Læt. de Mag: Rom.

Iákiego Profeßorá w Akádemiey ſwoiey chćiał mieć Plato. Tákim był Kánty świety.

Rozumiał to dobrze wielki Akádemik nász Kanty ś. y przeto wſzytkie náuki ſwoie/ ktore ſłucháczom ſwoim podawał/ ták Profeſſorem w Akádemiey/ iáko y Plebanem w Olkuſzu będąc/ z żywotem wielce świętym / ktory áż do końcá prowádźił/ ſtoſował vśilnie/ nic ná świećie nie prágnąc/ tenó w rzeczy niewidomey przyſzłe wſzytko ſerce ſwoie obracáiąc. A przeto/ ſtudio humilitatis, ſimplicitate admirabili cultus diuini feruore, aduerſitatum tolerantia, operibus miſericordiæ, corporis mortificatione vſque admiraculum excelluit. Záczym ſłuſznie go względem świątobliwośći iego wielkim Akádemikiem názwáć możemy/ iżeſmy mu rownego pobożnośćią Profeſſorá w Polſcze nie widźieli. A ſłuſznie to o nim co niegdy Auguſtyn ś. o Hieronimie ś. nápiſał/ rzec możemy. Alter hic Elias, alter hic Samuel, alter hic Ioannes Baptiſta, vitæ excellentiſſimæ ſanctitate. Ktory y národźił ſię w dźień Jáná ś. Chrzćićielá Roku Páńſkiego 1397. y ná chrzćie świętym to imię Jan pełne łáſki Bożey quaſi numine aſpirante otrzymał. A Jáná ś. w żyćiu ſwoim oſobliwie náśládował. Abowiem Theologiem zoſtawſzy Vinum & ſiceram aliqualiter non guſtauit, & ab omni carnium, & etiam piſcium eſu ita ſe abſtinuit, quod vix ea nominare volebat: & eam legem ad vltimū vitæ ſpiritum inuiolatam ſeruauit.

Kánty ś Pátroná ſwego Jáná świętego Chrzćićielá w świątobliwośći náśládował.

A że iednym słowem powiem/ Magnus in vitæ excellentiſſimæ ſanctitate fuit.

Co zſtrony záś náuki y mądrośći iego/ przyznáć mu to muśimy koniecznie/ iż Magnus in ſapientiæ ineffabilis profunditate fuit, gdy y ná prace iego Akádemickie/ y ná piſmá vczone/ ktore po ſobie zoſtáwił/ zdrowym okiem poyźrzymy. Abowiem y w Philozophiey długo prácował/ po dwákroć vrząd Dźiekáńſki ná ſobie pononſząc/ y Theologią pięć lat z kátheory czytáiąc/ trzy Tomy ręką ſwą ná Ewángelią Mattheuſzá ś. wykład w ſobie zámykáiące nápiſał; y kázánia nábożne ráczey/ niżeli wikwintne/ ktore do ludźi miewał/ w kśiędze iedney z piſáne zoſtáwił. Myſteria ſalutis, & monita ad repromiſſionem cæleſtis gloriæ conſequendam neceſſaria, w ſobie zámykáiące. Co tedy o Jánie ś. Chrzćićielu piſmo ś. mowi/ iż Erat lu-

Prace Kątego świętego w powinnośći Akádemickiey, y piſmá iego zoſtáwione po śmierći.

cerna ardens & lucens, to też y o błogosławionym Janie Kántym słusznie rzec możemy/ iż był pochodnia w Kośćiele Chrystusowym/ goreiąca miłośćia przećiwko Pánu Bogu swoiemu/ y bliźniemu wespoł/ y świecąca ták przykłádámi świątobliwośći swoiey/ iáko y náuką zbáwienną. Liberales autem artes ita perfectè sciuit, quod ætate illa, nullus sibi similis inueniretur. Abowiem co o Hieronimie ś. święty Augustyn powiedźiał. Quæ Hieronymus ignorauit in natura humana, nullus hominum vnquam sciuit, to my możem mowić o Kántym ś. czego on w Philozophiey ná ten czás nieumiał/ tego pewnie z Polakow nászych żaden nie potráfił. Bo dopiro sie były náuki do Polski wniosły/ y dopiro pietnaśćie lat było/ iáko święty Krol Jagello Akádemią był záłożył w Krákowie.

A że pospolićie scientia inflat tedy tym większym/ y zacnieyszym był Theologiem Kánty ś. im sie bárźiey z mądrośćią swoią poniżał/ secum assiduo recogitans, soli Diuinæ Maiestati excellentiam, sublimitatem, celsitudinem, propter æternitatis durationem, propriam & hæreditariam esse. Abowiem kogo P. Bog naypokornieyszego widźi/ y naypodleysze go w sercu swoim/ tym go bárźiey wystawia/ y ná lichtarzu w kośćiele swoim wystáwia/ áby wszytkim wchodzącym náuką y świątobliwośćią swoią świećił. Ták gdy Dawid ś. zwał sie przed oblicznośćią Páńską Opprobrium hominum & abiectio plebis. P. Bog mu wnet powiedźiał. Fecique tibi nomen grande, iuxta nomen magnorum, qui sunt in terra. Gdy mowił ego sum vermis & non homo. A Pan mu odpowiáda. Ty iesteś Dux super populum meum. Dawid ś. mowi Substantia mea tanquam nihilum ante te. A Pan Bog znowu mowi o nim. Inueni hominem secundum cor meum. Co Kánty ś wiedząc dobrze. Sibi ipsi verissima cognitione vilescebat, y rozumiał sie być zá napodleyszego człowieká ná świećie/ y godnego wszelkich kontemptow/ wszelkiego poniżenia. Non inflabat illum scientia, multiplici cognitione ac rerum varietate instructa; non celeres ingenij motus, disputationum feruore accensi, & cũ acumine vibrati: non honores Academici, virtutibus eius ac doctrinæ debiti, extollere potuerunt: non denique suprema dignitas, quæ alias antecedit, Doctoratus in Theologia delata, elatiorem fecit, sed vitæ austeritate multiplicata, in recundito animi sui recessu, vilior in oculis suis apparuit, & haberi ab omnibus studuit.

Marginalia: Adam. Opat. in vita c. 3. — Psal. 21. — Psal. 21. — 2. Reg 7. — Psal. 38. — Act. 13. — opat. ib.

A że vrząd Doktorski/ Pásterski/ y Káznodźieyski iest à Deo postulare, vt eos quos conuertit meliores efficiat. Aby vczniowie z lekcyey Mistrzowskiey vczeńszymi odchodźili/ słuchácze z kazánia świątobliwszymi/ owieczki z owczárnie pásterzá swoiego lepszymi: Dla tego Kánty ś. y Doktorem Theologiey bedąc/ y Plebanem Olkuskim/ y Káznodźieią w kośćiele Anny ś. w Krákowie/ ták polecone sobie owce y słuchácze słowem Bożym karmił/ iákoby w nich nie swoie chwałe widźiał/ ále popráwe obyczáiow Chrześćiáńskich/ y pomnożenie chwały Boskiey. A przeto żadnego dniá nie opuśćił áby sie zá nich przy Mszey ś. modlić nie miał/ násláduiąc w tey mierze Páwłá ś. ktory ták o sobie mowi. Testis enim mihi est Deus cui seruio in spiritu meo in Euangelio Filij ei[9], quod sine intermissione memoriam vestri facio semper in orationibus meis. Záczym ták ná kazániách/ iáko y ná lekcyách/ iáko też y w domowych rozmowách/ wielomowstwá/ y przymowisk wszelákich strzegł sie. A gdy mu sie co wolnie mowić przy prawdźie przydáło/ do tych ktore od siebie obrázone być mniemał/ mieszkánia ich obchodząc mowił. Jde do służby Bożey/ proszę odpuść mi ieślim ćie iákim słowem przykrym obráźił. Záś przećiwnym sposobem/ gdy onego sámego kto obráźliwą mową nágabnął/ milczał ćierpliwie znosząc/ tylko ná popráwe sámego śiebie/ one słowá ná pámięć sobie przywodźił/ ktore ná śćiánie swoiey/ y drugim náprzykład miał nápisáne

Conturbare caue; non est placare suaue:
Diffamare caue: nam reuocare graue.

Marginalia: Basil. lib Moral. senten. cap. 14. tom. 2. — Ad Philip. 1. — Kánty ś. ná powśćiągnienie ięzyká obmowne go był wielkim Mistrzem y hámulec ná niego nam zostáwił.

Prouerb 1. *Ierem. 23.*

Dobrze tedy powiedźiał Sálomon iż verba ſapientum quaſi ſtimuli. A Jeremiaß Prorok przydał. Et ſicut malleus conterens petras. Abowiē ta ſentencya iego/ śiłá ſie ludźi y podźiś dźień budnie/ y iezyk záżebomá noſić vczą: zwłaßczá zgromadzenia ludźi duchownych/ ktorzy w klaßtorách/ y w kollegiách ſwoich/ á náwet y ná ſtołách w mießkániách ſwoich/ te wierßyki nápiſáne miewáią/ y náuke ſobie ná vſkromienie obmowiſk od świetego Kántego biorą.

Philo Heb: de ſacri. Abel.

Vczony Zydowin Philo zwykł był mawiáć. Quando aliquem bonum virum habitantē in aliqua domo, aut vrbe video: & domum & vrbem illam beatam prædico. Przeto y my poyźrzawßy ná czáſy/ ktorych Kánty ś. żył/ możemy rzecz o Krákowie/ y o zacney Akádemiey Krákowſkiey/ iż ßcześliwe to miáſto było ná on czás/ y ßcześliwa Akádemia w ſobie miáło/ w ktorey mießkał ták świątobliwy Doktor/ ták niewinny Kápłan/ ták nienágániony Káznodźieiá/ ktorego przykłádem/ ták wiele świetych mężow żywot ſwoy z niem konwerſuiąc pobożnie prowadźili.

Towárzyße Kántego ś. świątobliwi.

Błogosłáwiony Swietosław Mánſyonarz Kośćiołá Panny Máryey w Rynku. Błogosłáwiony Symon Lipnicá v Oycow Bernárdynow ná Stradomiu. Błogosłáwiony Stániſław Káźimierczyk Cononicus Regularis, v Bożego Ciáłá. Błogosłáwiony Izáiaß v Oycow Auguſtyniánow/ przy Kośćiele Kátharzyny ś. Błogosłáwiony Michał Gedrok Ordinis S. Mariæ de Metro, przy Kośćiele Márká ś. y inych ták wiele wybránych ſług Bożych/ ktorzy ábo z náuki/ ábo z przykłádu iego w pobożnośći doſkonálßemi zoſtáli.

Y náśládowcy żywotá iego chwalebni.

Opußcze tu ták wiele Profeſſorow zacney Akádemiey nabożnych náśládowcow iego/ Nowikámpiánow/ Leopolitow/ Szadkow/ Anápáchániow/ Herbeſtow/ Badkowitow/ Mießkowſkich/ Hálicyuſow/ Nucerynow/ z ktorych ſie iuż niebo weſeli. Opußcze ták wielu Kápłánow y Zakonnikow rozmáitych/ ktorzy żywotem chwalebnym/ po wßytkiey tey koronie rozſypawßy ſie/ y náuka y praca ná żniwie Bożym miedzy pobożnemi Kátholikámi ſłyneli/ ábo z ſámego Kántego ś. ćwiczenia/ wyßedßy/ ábo z iego naſtepcow y náśládowcow w Chrześćiáńſkiey doſkonáłośći wzor biorący. Iż mogę śmiele o tobie to rzec zacna Akádemia Krákowſka/ iż pro patribus tuis nati ſunt tibi filij.

Jáko bowiem w Athenách ludźie śmiertelni: nieśmiertelnośći nábywáli przez náuke wyſoką/ y mądrość/ ktora człowieká nieśmiertelnym czyni. Y z tąd mowi Coſtatus Athene ſą rzeczone (Abà, quod eſt ſine & thanatos, quod eſt mors) iákoby nieśmiertelne iákieś miáſto. Quia ibi ſapientia legebatur, quæ immortalis eſt, & de immortalibus tractat, & hominem per famam immortalem facit. Ták w przeſławney Akádemiey rozmáići ludźie vcząc ſie/ y z mądrośći wyſokiey ſławy nieśmiertelney nábywáią/ y z świątobliwośći Kántego ś. y náśládowcow iego żarliwy przykład biorąc/ w kroleſtwie niebieſkim zá ſwoie cnoty y pobożność nieśmiertelnośći doſtepuią.

Abulen. in Epiſt. D. Hier: ad Pan: c. 1.

Słußnie tedy wielkiemu Akádemikowi náßemu Błogosłáwionemu Janowi Kántemu przyznáć to muśimy co Auguſtyn ś. Hieronimowi ś. przyznawa/ iż był Magnus in ſapientiæ ineffabilis profunditate.

Lecz nie mnieyßy záiſte ieſt & in maioris nunc gloriæ quantitate. Bo iáko Grzegorz ś. mowi. Paruulus eſt qui terrena diligit, magnus qui æterna concupiſcit. Błogosłáwiony bowiem Jan Kánty/ żadney rzeczy ná świećie nie prágnąc/ áni doſtátkow/ áni roſkoßy/ áni honorow/ nioczym innym przez wßytek ſwoy wiek nie myślił/ ieno iákoby mocną miłośćią/ mogł ſie do P. Bogá ſwoiego przypoić/ y wolą iego ś. pełniąc/ w dom ſie gornych iego roſkoßy/ y widzenia chwały iego doſtáć. Y przetoż/ gdy iuż był y w látá/ y w dobre vczynki pełny/ nic częśćiey w chorobie ſwoiey nie mawiał iáko te ſłowá Dawidá ś. Heu mihi quia incolatus meus prolongatus eſt, prágnąc iáko nayprędzey rozłączyć ſie z tym mizernym świátem/ á złączyć ſie z Bogiem Stworcą ſwoim/ do ktorego przez ſpowiedź y przyięćie Ciáłá Páńſkiego

D. Greg. Moral. l. 5 c. 31.

w Naświetszym Sákrámenćie/ z wielką skruchą serdeczną/ y łzámi obfitymi przygotował śie. A że Seneká powiedźiał. Angustus est animus, quem terrena delectant, tedyć wielki muśi być ánimuß Kántego ś. ktory ten świát zá więźienie sobie być rozumiał/ y co naprędzey z niego wynióć do niebá prágnął/ gdźie Magnus Dominus & laudabilis nimis z wybránymi kocháńkámi swoimi ná wieki kroluie. Dobrze tedy nápisał Antonius ś. iż Mundus tales nuncupat magnos, qui vestigia gerunt Magni Dei. A że Kánty ś. nośił ná sobie osobę Boską/ będąc y Doktorem w kośćiele iego ś. y Pásterzem/ y Káznodźieią/ tedy muśi być wielkim w krolestwie niebieskim/ bo mocą Boską y zá żywotá/ y po śmierći cudá wielkie czynił/ y czyni po dźiśdźień/ iáko ie opisał wielebny Oćiec X. Fryderyk Schembek/ Societatis Iesu, y przesławny nász Káznodźieiá Polski X. Piotr Skárgá/ tegoż Zakonu Theolog. A Bernat ś. wielkość káżdego Błogosłáwionego w niebie/ bierze z wielkośći miłośći przećiwko Pánu Bogu/ gdy ták ná iednym mieyscu mowi. Quantitas cuiuscunque animæ æstimetur de mensura charitatis, quam habet, vt verbi gratia, quæ multum habet charitatis, magna sit; quæ parum, parua: quæ verò nihil, nihil dicente Apostolo. Si charitatem non habuero nihil sum. Kto tedy chce obaczyć wielkość miłośći Kántego ś. niechay czyta Historyą żywotá iego/ á tám łatwie zrozumie vt ardore Dei inflammatus flagrabat, vt templum in domicilium potius, quàm Collegium elegerit, vt aduersitates voluntariè susceptas mira patientia tolerauerit, vt se necessarijs vitæ & corporis, subleuandæ pauperum inopiæ causa sæpissimæ spoliauerit. A gdy czásu iednego widźiał ná srogim mrozie żebraká iednego/ prawie vmieráiącego od źimná/ płaszczem go swoim iáko drugi Marćin ś przykrył/ iuż nie dźieląc śię z nim nápoły/ ále mu wszytek wcale dáiąc; zá co/ gdy śię do izdebki swoiey zwroćił/ wdźięcznie był od Naświętszey Mátki Bożey pozdrowiony/ y pochwalony; y on płaszcz/ ktorym był vbogiego dárował/ názad znowu przywrocony otrzymał. Jáko y sztukę mięsá przy obiedźie/ ktorą był vbogiemu dał/ á że sám nie miał co ieść/ znowu ią ná miśie cudownie przed sobą obaczył/ przy wszytkich onych dźiećiách szlácheckich/ ktore Mistrzem Philozophiey iesżcze będąc/ v śiebie ná ćwiczeniu miał/ y do stołu chował. A nie dźiw/ Feneratur enim Domino qui miseretur pauperis.

A po śmierći dopiroż niechćiał go mieć Pan Bog bez nagrody/ y bez wsławienia śię świątobliwośći iego/ miedzy narodem nászym/ cudámi ktore śię przy grobie iego dźiały. Wspomináią go miedzy wielkimi sługámi Bożymi w poczćie y cudze Kroniki/ á osobliwie Marcus Antonius Sabellicus. Wspomináią y násze Oyczyste/ á miedzy innymi Máciey Miechowitá ták o nim mowi. A die autem mortis eius vsque ad annum Domini M.D.XV. varijs ægritudinibus oppresi, voto facto, curati sunt octuaginta tres homines: febricitantes verò tredecim: paralitici quinque: verè mortui, addicti sunt vitæ pristinæ sedecim: ferè mortui & deplorati sex: phrenetici sex. Demoniacus unus liberatus: iumenta morientia, facto pro eis voto, sanata duo. A co zás od czásow Miechowicinych/ przez to sto lat y kilkádźieśiąt/ áż do dniá dźiśieyszego/ łáski przez przyczynę Kántego P. Bog ludźiom vćiekáiącym śię o rátunek do niego pokázáć raczył/ wypowiedźieć rzecz trudna. Spodźiewamy śię iednák/ iż iáko nam obiecuie Wielebny Doktor Theologiey świętey/ Adamus Opatouius Kánonik Krákowski/ Vitæ illius Scriptor exactissimus w krotce ie nápisáne mieć będźiemy. Zkąd łátwiey zrozumieć będźiemy mogli/ iáko ten wielki Akádemik iest Magnus in regno cælorum, vbi nihil non est maximum.

Przeto prośmy Zbáwićielá nászego/ áby przez przyczynę błogosłáwionego Janá Kántego/ ktory zchodząc z tego świátá Parem sibi in Academia relinquere non videbatur, raczył nam wiele tákich Doktorow w kośćiele swoim/ ná zbudowánie násze wystáwiáć/ ábyśmy y náuką ich żárliwą

Senec. de consol. ad Albin.

D. Ant: par. 4. tit. 15. cap: 22.

D. Bern. ser. 27. in cant:

Adã. Opatou. in vita.

Prouer: 19.

Tomo 2. Ænead: x. lib. 4.

wzbudzeni/ y świątobliwośćią żywotá; niebieſkiey mądrośći tym pilniey śię od nich vczyli/ á vcząc śię oraz ná zbáwienie ſobie świątobliwymi poſtępkámi zárabiáli/ á potym rownie z nimi otrzymáli/ ſtolam gloriæ in cōſummatione virtutis, AMEN.

A to wſzytko niech będźie

Sub correctione Sanctæ Matris Eccleſiæ.

Ná cześć y ná chwałę Bogu w Troycy iedynemu Naświętſzey Pánnie Bogárodźicy y wſzytkim Swiętym,

A M E N.

REGESTR

Rzeczy godnych y potrzebnych do wiedzenia, w tych Odświętnych Kazániách náyduiących się.

A.

B.

C.

Co to

D.

E.

F.

G.

H.

I.

K.

L.

M.

N.

O.

P.

R.

S.

T.

V.

W.

Z.

K O N I E C.